



Zdigitalizowano w ramach projektu „OCHRONA I KONSERWACJA CIESZYŃSKIEGO DZIEDZICTWA PIŚMIENNICZEGO”



2007-2010

Wsparcie udzielone przez
Islandię, Liechtenstein oraz Norwegię
poprzez dofinansowanie
ze środków Mechanizmu Finansowego
Europejskiego Obszaru Gospodarczego



Zrealizowano
ze środków
Ministra Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

KAMPANIA
W ZSL

W połowie grudnia ub. r. rozpoczęła się w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym kampania sprawozdawcza. W naszym regionie pierwsze zebranie odbyło się w liczącym 22 członków Koło ZSL w Lipowcu. Uczestniczyła przedstawicielka NK Stronnictwa Hanna Jaroszek oraz kier. Rejonowego Biura ZSL w Cieszyńsku Karol Kopel. W dyskusji poruszano sprawy intensyfikacji i opłacalności produkcji rolnej, zaopatrzenia wsi oraz problemy związane z usługami agrotechnicznymi.

Kampania w 71 kołach Stronnictwa w Cieszyńsku potrwa do połowy lutego. Następnie rozpocznie się etap plenarny zebrania sprawozdawczych w komitetach miejskich, miejsko-gminnych i gminnych.

(cz)

GOŚĆ Z MOSKWY

Dnia 21 XII ub. r. odwiedził naszą Redakcję sekretarz redakcji moskiewskiego tygodnika „Niedziela”, wychodzącego jako dodatek do „Izwestii” — Walenty E. Lieszczenko. Gość z Moskwy zapoznał się z profilem GŁOSU oraz z historią nadolziańskiej ziemi, szczególnie w okresie odrodzenia narodowego.

W. E. Lieszczenko zwiedził Cieszyń i zapoznał się z jego pamiątkami historycznymi. Gościowi towarzyszyli: b. poseł na Sejm, pisarz Wilhelm Szewczyk i z-ca red. naczelnego „Panoramy” Bolesław Lubosz. (kk)

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD 28.680 EGZ. • NR INDEKSU 35929

CZYN NA MIARĘ POTRZEB

OTWARTO „OKNO NA ŚWIAT”

„Niemożliwe stało się możliwym” — powiedział 19 XII podczas otwarcia budynku stacyjnego w Ustroniu-Zdroju dyr. Śląskiej DOKP Aleksander Rodak. Inicjatywa budowy dworca kolejowego w centrum Ustronia wyszła od mieszkańców miasta podczas kampanii do rad narodowych oraz kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR. Na włączenie postulatu do wojewódzkiego planu inwestycyjnego nie można było liczyć. Wiadomo — zakaz otwierania nowych inwestycji.

Wówczas nieśmiało zakiełkowała myśl zrealizowania obiektu systemem gospodarczym. Ale czy można wyceńnić w kosztorysie na 170 mln zł dworzec wzniesić wyłącznie za pośrednictwem czytelniczy społecznych mieszkańców i miejscowych zakładów pracy? Okazuje się, że można. Patronat nad budową przejął Komitet Miejski partii. W lutym 1985 r. sesja MRN zatwierdziła skład Społecznego Komitetu Budowy Przystanku PKP. Na jego czele stanął Józef Szymaniak, a zastępcami zostali: Mieczysław Zwardoń i Arkadiusz Jedrosek. Społeczny Komitet zweryfikował pierwotny projekt, rezygnując m.in. z podziemnych przejść i z zajezdni autobusowej oraz zmieniając plan stacyjnego budynku. Nowy projekt w rekordowym tempie sporządziło małżeństwo architektów, Halina i Jerzy Dzierżewiczowie. Jeszcze raz przeanalizowano koszty. Obecnie miały one wynosić ok. 40 mln zł.

Po 77 dniach budowy. 19. VII, o godz. 12.06 po raz pierwszy zatrzymał się na peronie przystanku osobowego PKP Ustron-Zdrój pociąg. Z materiałów zużytych do budowy peronu można by uformować pociąg z 20-tonowymi wagonami długości 40 m.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



**Żeby rok 1986
był dla naszych Czytelników
rokiem spełnionych oczekiwań
życzy,**

**Zespół
„Głosu Ziemi Cieszyńskiej”**

ZASŁUŻONA DLA WOJEWÓDZTWA

USTROŃSKA PSS
MA 65 LAT

Z okazji 65-lecia działalności PSS „Społem” w Ustroniu odbyło się 17 ub. m. uroczyste posiedzenie Rady Nadzorczej, w którym uczestniczyli m. in. I sekretarz KM PZPR Bronisław Brandys, przewodn. MRN Zbigniew Nawrotek i naczelnik miasta Benedykt Siekierka.

Z historią ustrońskiej PSS zapoznał zebranych prezes PSS mgr Stanisław Ernst. Inicjatywa powołania spółdzielni spożywców, która miała bronić interesów rolników przed nadmiernym wyciskiem prywatnych kupców, wyszła od działaczy związków zawodowych i PPS zatrudnionych w Fabryce Brevieller Urban w Ustroniu, a szczególnie od Jerzego Lazara, Józefa Szwartni i Jana Sliwki. Do zebrania założycielskiego doszło 12.XII.1920 r. w lokalu „Beskidu”. Uczestniczyło ok.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DLA OCHRONY ŚRODOWISKA

W Brennej budowana jest oczyszczalnia ścieków. I etap budowy powinien być zakończony w br. Do kolektora zostaną podłączone 60 budynków indywidualnych oraz położone w centrum obiekty: pawilon gastronomiczny, budynek Urzędu Gminy, strażnica OSP, hala sportowa a w przyszłości dom towarowy. Dotychczas wydatkowano 30 mln zł, a w roku przyszłym brygada LKS „Beskid” wykonająca prace wartości 42 mln.

W II etapie (1987-88) do

oczyszczalni podłączy się budynek mieszkalny i ośrodki wczasowe na Bukowej. W br. przystąpi się do budowy oczyszczalni ścieków dla potrzeb szkoły i domu nauczycieli w Górkach. Roboty wykona brygada RSP „Bucze”. Koszty inwestycji wyniosą 25 mln zł. Połowę sumy wpłaci Okręgowy Urząd Telekomunikacyjny w Katowicach — użytkownik szkoły w okresie wakacji.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Mir Zygmunt Stoszewski wręcza rodzicom Karolci Wróbel książeczkę mieszkaniową. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

NADANIE IMION

W ub. sobotę odbyła się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Goleszowie uroczystość nadania imienia dzieciom. Dorota i Andrzej Wróbelowie wybrali dla swej córki imię Karolina Agnieszka, a Alicja i Ryszard Mokryszowie dla swego syna — Krzysztof Dariusz. Z gratulacjami dla rodziców przybyli również przedstawiciele ich zakładów pracy oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej w Goleszowie.

Uroczystość celebrowała kierowniczką USC w Goleszowie Maria Siekierka. (IIT)

RADNI W SŁUŻBIE ZDROWIA

W ub. miesiącu odbyło się z inicjatywy Rejonowego Ośrodka Pracy Partyjnej pierwsze spotkanie radnych WRN w Bielsku-Białej z Cieszyńskiego oraz radnych MRN w Cieszyńcu. Jego celem było zapoznanie działaczy rad ze stanem ochrony zdrowia w całym rejonie.

W spotkaniu, które prowadził kierownik ROPP Tadeusz Kisiał, uczestniczyli także: I sekretarz KM PZPR Karol Kolarczyk, kierownik Rejonowego Biura ZSL Karol Kopel, naczelnik miasta Edward Matuszek i I sekretarz POP PZPR Zespołu Opieki Zdrowotnej Janusz Karbowniczek. Obszerną informację o stanie bazy służby zdrowia, jej sytuacji kadrowej oraz potrzebach złożył dyrektor ZOZ dr Marek Cywiński.

Najwięcej miejsca poświęcono w dyskusji rozbudowie Szpitala Śląskiego. Zgodnie z planem, inwestycja ma zostać ukończona w 1990 r., ale niewiele zdaje się wskazywać na to, że termin zostanie dotrzymany. Głównym utrudnieniem jest brak środków. Ogółem trzeba jeszcze wydatkować 3,7 mld zł, z czego 560 mln zł w br., podczas gdy w budżecie wojewódzkim zapewniono na ten cel tylko 150 mln zł. (m)

MIESZKANIA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze” w Ustroniu rejestruje ok. 1.200 członków i kandydatów. Wskutek tego, że w ostatnich latach realizowano w Ustroniu tylko budownictwo domów jednorodzinnych, sytuacja mieszkaniowa ulega pogorszeniu. Ale istnieją oznaki, że zaczęło się zmieniać na lepsze.

Rozpoczęto już budowę osiedla „Centrum”, w którym zamieszka 60 rodzin, a w przygotowaniu znajduje się budowa osiedla Centrum II, gdzie ma zostać oddanych do użytku 220 mieszkań. Inwestorem będzie Rejonowa Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wlejskich. Rozpoczęcie inwestycji zaplanowano na rok 1987.

W rok później, zgodnie z planem, ma się rozpocząć realizację osiedla Jelenica II. Przewiduje się tam wzniesienie 16 budynków wielorodzinnych z 212 mieszkaniami oraz 117 domków jednorodzinnych, z czego 40 realizować będzie Spółdzielnia „Budopol”. 25 Spółdzielnia „Marzenie” a 51 — Zrzeszenie Budowy Domów Jednorodzinnych. Same prace przygotowawcze do opracowania dokumentacji (opinie, mapki) pochłonęły ponad 2 mln zł, a łącznie wydatkowano na przygotowanie inwestycji kilka razy więcej. Mimo to Biuro Projektów „Inwestprojekt Śląsk” w Katowicach przerwało prace projektowe. Powodem jest negatywna opinia Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego. (m)

F. DZIADA LAUREATEM

Prezes Amatorskiego Klubu Filmowego „Klasy” w Chyblu Franciszek Dziada został laureatem wysoko cenionej w środowisku dorocznej nagrody mieszczańskiej „Kino” poświęconego twórczości i kulturze filmowej. Dnia 27 XII odebrał ją laureata z-czyni red. naczelnego „Kina” Barbara Mruklik i przekazała mu oprócz nagrody pieniężnej dyplom „Za wybitne osiągnięcia w upowszechnianiu kultury filmowej w środowisku wlejskim a także za popularyzację filmowego ruchu amatorskiego”. (kk)

KRZYŻ KAWALERSKI

W siedzibie Rady Krajowej PRON odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń grupie działaczy NFOZ. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał mgr Jacek Daszkiewicz — zastępca dyrektora ZOZ w Cieszyńcu, długoletni członek Prezydium Wojewódzkiego Komitetu NFOZ w Bielsku-Białej. (m)

ROZBUDOWA SZKOŁY

Przy Szkole Podstawowej nr 1 w Brennej trwa budowa sali gimnastycznej. Nowy obiekt zostanie połączony ze szkołą przewiązką, w której urządzi się dodatkowe 4 sale lekcyjne i zaplecze żywieniowo-gospodarcze.

Roboty prowadzi Zakład Remontowo-Budowlany UG. Wartość wykonanych dotąd prac wynosi prawie 5 mln zł. W br. planuje się wykonać prace wartości 15 mln zł.

Budowa obiektu ma kosztować 30 mln zł. Część środków przekaże FSM, która wykorzystuje szkołę na obiekt kolonijny. Inwestycja powinna zostać oddana do użytku w połowie 1987 r.

Nowa sala gimnastyczna, wraz z istniejącymi boiskami i placami gier oraz ze skoczniami narciarskimi pokrytymi igelitem, utworzy okazalą, wielofunkcyjny kompleks sportowy dla młodzieży. (cz)

GÓRNICZE OŚRODKI

Kosztów 60 mln zł powstanie w Brennej-Bukowej okazały ośrodek wypoczynkowy dla górników Gwarectwa Jastrzębsko-Rybnickiego. Wykupiono już 4,5 ha pod budowę obiektów dla 250 wczasowiczów.

Ośrodek ma być gotowy w 1987 r. Będzie służył głównie pracownikom kopalń „Chwałowice”, „Marcel” i „Kaczmarek”.

Kopalnie „Wawel” i „Bobrek” zamierzają rozbudować na 200 miejsc swój ośrodek w Brennej-Holcynie, a za-brzańskie Zakłady Koksoownicze wybudować ośrodek wczasowy na 120 miejsc w przysiółku Pościenny. (cz)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Henryka Tomaszczyk

CZY ZNASZ KRAJ RAD?

KONKURS GŁOSU TPPR I „RUCHU”
ROZSTRZYGNIĘTY

Został rozstrzygnięty konkurs pn. „Czy znasz Kraj Rad?“, ogłoszony z okazji 68. rocznicy Rewolucji Październikowej przez Redakcję GŁOSU, Zarząd Miejski TPPR w Cieszyńsku oraz Cieszyński Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Napłynęły 292 prace. Komisja konkursowa w składzie: Józef Klajsek (przewodniczący), Eugeniusz Foltyn, Tadeusz Malina i Robert Dane, dokonała losowania nagród, które otrzymują:

G. Pajonk, Kończyce Małe, M. Fedyczkowski, Cieszyń i J. M. Szewczyk, Cieszyń — wycieczki do ZSRR, Z. Wiśniewski, Cieszyń i J. Łacek, Cieszyń — komplety sztuków, T. Gandzel, Cieszyń — nakrycie stołowe, S. Cholewa, Ustrów — suszarka do włosów, A. Cholewa, Zabrze — maszynka do frytek, L. Cholewa, Zabrze — skórzane pudełko na biżuterię, W. Zarecka, Cieszyń — drewniana szkatułka, K. Sliwa, Cieszyń, T. Żywiol, Cieszyń — drewniane szkatułki, J. Puszczykiewicz, Bielsko-Biała — lampka górnicza, J. Kajstura, Cieszyń — pasek skórzany, W. Damek, Cieszyń, M. Złoch, Goleszów — długopisy „Zenith”, F. Złoch, Cieszyń, D. Kubiś, Skoczów, A. Zemezak, Bielsko-Biała, H. Matejko, Bielsko-Biała, H. Brychey, Kaczyce, J. Minczanowski, Cieszyń, Z. Janeta, Cieszyń, D. Sikora, Cieszyń, D. Złoch, Cieszyń — książki.

PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE

1. Stolicą Rosyjskiej Federacji SRR jest Moskwa.
2. Autorem powieści „Idiota” oraz „Zbrodnia i kara” jest Fiodor Dostojewski.
3. Związek Radziecki liczy ponad 200 mln mieszkańców.
4. Związek Radziecki graniczy z 12 państwami.
5. Galeria Trietiaowska znajduje się w Moskwie.
6. Kompozytorem opery „Kniaź Igor” jest Aleksander Borodin.
7. Stolicą Białoruskiej SRR jest Mińsk.
8. W. I. Lenin zmarł w r. 1924.
9. Autorem trylogii wojennej „Żywi i martwi”, „Nikt nie rodzi się żołnierzem” oraz „Ostatnie lato” jest Konstanty Simonow.
10. Kompozytorem baletu „Gajane” z którego pochodzi popularny „Taniec z szablami”, jest Aram Chaczaturian.
11. Pierwszym lodolamaczem o napędzie jądrowym był „Lenin”.
12. Najwyższy szczyt Kaukazu to Elbrus.
13. Stolicą Ukrainy jest Kijów.
14. Autorem powieści „Wojna i pokój” jest Lew Tolstoj.
15. „Święta” góra Ormian to Ararat.
16. Przywódca partii bolszewickiej został po śmierci Lenina Józef Stalin.
17. Największą rzeką ZSRR jest Jenisej.
18. Armia Czerwona powstała w r. 1918.
19. Stolicą Litwy jest Wilno.
20. Autorem powieści „Matka” jest Maksym Gorki.
21. Przewodniczącym Zarządu Głównego TPPR jest Stanisław Wroński.
22. Najgłębszym jeziorem świata jest Bajkał.
23. Od r. 1933 do 1964 I sekretarzem KC KPZR był Nikita Chruszczow.
24. Kompozytorem m. in. baletu „Jezioro łabędzie”, opery „Eugeniusz Oniegin” oraz 6 symfonii i 3 koncertów fortepianowych jest Piotr Czajkowski.
25. Za decydującą o losach II wojny światowej uchodzi bitwa pod Stalingradem.
26. „Ermitaż” znajduje się w Leningradzie.
27. Syr-daria i Amu-daria to nazwy rzek.
28. Stolicą Łotwy jest Ryga.
29. Autorem „Borysa Godunowa” i „Eugeniusza Oniegina” jest Aleksander Puszkina.
30. Renat Dasajew to piłkarz.
31. Najwyższy szczyt ZSRR to Pik Komunizmu.
32. Kompozytorem poematu symfonicznego „Szeherazada” jest Mikołaj Rymski-Korsakow.
33. Twórcą okresowego układu pierwiastków jest Dymitr Mendelejew.
34. Sekretarzem generalnym KC KPZR jest Michaił Gorbaczow.
35. Stolicą Estonii jest Tallinn.
36. PAM to skrót magistrali kolejowej.
37. Nie zamarzającym portem nad Morzem Berentem, znanym z przyjmowania konwojów w okresie II wojny światowej, jest Murmańsk.
38. Znakiem wykonawcy ballad Bułata Okudźawy był Włodzimierz Wysocki (pisał je również Mysz Magomajew).
39. „Antek” to popularna w czasie II wojny światowej nazwa dwupłatowego samolotu.
40. Dywizja im. T. Kościuszki została sformowana w 1943 r. w Silesach.
41. Przewodniczącym Zarządu Miejskiego TPPR w Cieszyńsku jest Józef Klajsek.
42. Piosenkę „Zawsze niech będzie słońce” wykonała Tamara Miansarowa.
43. Na część europejską i azjatycką dzieli ZSRR Ural.
44. Rzeka Nowa przepływa przez Leningrad.
45. Polski kosmonauta Mirosław Hermaszewski odbył kosmiczny lot w towarzystwie Piotra Klimuka.

Działalność handlu jest stosunkowo często tematem naszych publikacji. Otrzymał list, który zwraca uwagę na stronę organizacyjną handlu, która przed kilku laty szokowała, ale z którą zdążyliśmy się — nie słusznie — już żyć. Oto treść listu, którego autorka zastrzegła sobie nie ujawniania nazwiska:

Chciałam zabrać głos w sprawie, która nurtuje mnie od dawna. W dawnych, przedkryzysowych latach cieszyński handel miał wcale niezłą organizację. Chociaż

wycofano chyba z „Pewezu”, bo w sklepach tekstylnych daremnie by ich szukać. Komuś, kto na to przypadkiem nie wpadł, ani w głowie postoi szukać materiałów w sklepie z kosmetykami.

Szczytem wszystkiego jest jednak chyba „Kogucik” w Ryńku. Dawniej była to jakby mini „Cepelia”, sklep, po którym było wiadomo, czego oczekiwać. Dziś jest to kram, w którym handluje się wszystkim, czym się da — od ciuchów poprzez wytworzoną, przez prywatnych rzemieślników galanterię

tak jak się toczą, niedługo będziemy wyrwać zęby u fryzjera, buty naprawiać u pralni chemicznej a pieczywo kupować w okienku na pocztę. Właściwą sobie specjalizację utrzymał dotąd chyba tylko aptek.

Zgłaszam wniosek, by przywrócić cieszyńskiemu sklepowi ich specjalizację. Rozumiem, że personel jest zainteresowany obrotami, ale w imię tego nie można przecie doprowadzić do totalnego bezładu! Zapewniam, że moja opinia nie jest odcosmopolitaną — podobnie myśli wiele kobiet, które — po-

JAK UTRUDNIĆ ŻYCIE KLIENTOWI?

kupić materiał na ubranie, sukienkę czy zastony niedzielne, do którego sklepu pójść. Również chcąc kupić coś ze szkła lub z porcelany klient wiedział, dokąd się udać. Miała również swoje sklepy konfekcja. A dziś?

Mieszkańcy się dawniej przy ul. Repera sklep z tkaninami przeniesiono na ul. Armii Czerwonej, a na jego miejscu urządzono sklep nieomal wielobranżowy — sprzedaje się tu wykładziny, bieliznę, konfekcję, materiały ciete i obuwiu. W pomieszczeniach obok, w sklepie sportowym, asortyment jest bliźniaczko podobny: konfekcja, bielizna, pościel itd. Trudno mi w tym dostrzec jakiś sens.

Za rogiem, przy ul. Inwalidów Wojennych, znajduje się sklep branży gospodarstwa domowego, doskonale zresztą zaopatrzony. Pomieszczenie jest ciasne, ale dzięki obrotności szefa placówki asortyment został poszerzony o branżę radiowo-telewizyjną. Skutek jest jednak taki, że telewizory po 150 tys. zł za sztukę sąsiadują z... tapkami na myśzy. Za to w sklepie radiowo-telewizyjnym przy ul. Armii Czerwonej wybór skromniejszy...

Sorazdaży obuwia też jakbyśmy się dotąd nie nauczyli. W sąsiednim Czeskim Cieszyńskim widzi się oddzielne sklepy z obuwiami damskim, oddzielne z obuwiami męskim i oddzielne z dziecęcym. U nas są w samym centrum 4 sklepy obuwnicze, ale w każdym te same fasony, rozmiary i kolory. W sumie wybór nikt, chcąc więc kupić buty biegamy po całym mieście, bo już gdzieś będzie np. właściwy rozmiar czy kolor?

Z niezrozumiałych dla mnie powodów w „Perfumierii” przy ul. Armii Czerwonej są prawie stale do kupienia materiały, które

szkła, po pamiętki-koszmarki, zabawki, ozdoby choinkowe itp.

Przed kilku miesiącami sądziłam, że nic mnie już w cieszyńskim handlu zdziwić nie może. Aż tu w sklepie spożywczym przy ul. Sienkiewicza zobaczyłam szklanki i kosmetyki (pomadki do ust, puder), a w sklepie z nazwą konfekcyjnym, w Ryńku, obok wejścia do Urzędu Miasta, sprzedawano ocynkowane wiadra i emaliowane garnki. Ostatnio w sklepach spożywczych przy ul. Wyższa Brama i pl. Inwalidów Wojennych pojawiły się importowane butelki dla dzieci „Baby”. Matki małych dzieci, które nie dysponują jednak nadmiarem wolnego czasu, z całą pewnością nie będą szukać butelek dla niemowląt w sklepach spożywczych. Nawiasem mówiąc, byłoby znacznie lepiej, gdyby eksperymenty zamiast handlować butelkami „Baby” zajęły się skupem butelek po oście. Obecnie sklepy spożywcze ich nie chcą brać nawet na zamianę.

Dalej. Z jakiego powodu sklep „Eldom”, przeznaczony do handlu artykułami zmechanizowanymi, sprzedaje porcelanowe serwisy i wyroby ze szkła? Dlaczego w GS-owskim sklepie „Artykuły żelazne” robi się obroty także przy pomocy kremów, kosmetyków i lamp? Dlaczego chcąc kupić wykładzinę lub dywan trzeba obejść w śródmieściu 7 sklepów — od ul. Zamkowej po Wyższą Bramę, a asortyment jest wszędzie, mniej więcej taki sam?

B. dobrze zorganizowano niedawno, moim zdaniem, „Delikatesy” przy pl. Inwalidów Wojennych, wyodrębniając stoisko z napojami alkoholowymi. Czy nie należałoby jednak przeprowadzić barażu gruntownej reorganizacji? Przecież jeżeli sprawy będą się toczyć dalej

dobnie jak ja — są w rodzinach zaopatrzonych.

Moje postulaty można by ująć następująco:

1. Urządzić w Cieszyńsku jeden sklep z dywanami, wykładzinami, firanami, zastawami itp. Musiałaby to być placówka dostatecznie duża. Może by połączyć w jeden dwa sklepy przy ul. Repera? W ślad za tym należałoby zrezygnować ze sprzedaży wykładzin i dywanów w in. sklepach.

2. Urządzić oddzielne sklepy obuwnicze dla pań, panów i dla dzieci.

3. Artykuły pościelowe sprzedawać wyłącznie w specjalistycznym sklepie „Jasiek” w Ryńku.

4. Przywrócić dawny profil „Kogucikowi”, by nie straszły tam przyjeżdżających do Cieszyńska turystów różne koszmaki.

5. Zawęzić asortyment sklepów spożywczych do artykułów branży spożywczej.

6. Zastosować zgodnie z zasadami zdrowego rozsądku, specjalizację sklepów, by oddzielnie były sprzedawane wyroby porcelanowe, osobno sprzęt radiowo-telewizyjny i osobno zmechanizowane.

List nie wymaga właściwie komentarzy. Redakcja całkowicie podziela wyrażone przez autorkę poglądy. Zastosowane przez nią postulaty są także zgodne z opracowanym w I półroczu ub. roku dokumentem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego pn. „Ocena stanu i kierunki ustronawienia obsługi klienta”. Zakłada się w nim na lata 1984 — 1985 m.in. przywrócenie takich form sprzedaży jak samoobsługa i preselekcja oraz rozwój sklepów specjalistycznych.

Jesteśmy przekonani, że wkrótce będziemy mogli zaprezentować Czytelnikom stanowisko Wydziału Handlu Miejskiego oraz zainteresowanych przedsiębiorstw handlowych w tej sprawie.

REJESTRACJA

Rozporządzenie Ministra Łączności z 15 IX ub. r., wprowadzające surowe kary za radio- i telepojęczarstwo, spowodowało wzrost zainteresowania zasadami rejestracji odbiorników radiowych i telewizyjnych. Oto najważniejsze z nich:

Obowiązek rejestracji spoczywa na użytkowniku. Jeżeli ktoś zatem wypychał odbiornik, nie musi się martwić o jego rejestrację.

Mimo że rodzina dysponuje kilkoma radiodiodami i telewizorami, wystarcza zarejestrować jedno radio i jeden telewizor. Nie wymaga osobnej rejestracji radiodioda opoanowana za pomocą odbiornika w samochodzie.

Zasada ta obowiązuje

wszakże tylko wtedy, gdy w jednym lokalu mieszka tylko jedna rodzina. W pozostałych wypadkach (np. gdy mieszkają w rodzicach dzieci, które zażyły własne rodziny, prowadzące odrębne gospodarstwa domowe lub gdy mieszkają nadal w jednym lokalu b. małżeńkowie po rozwodzie) obowiązuje oddzielna rejestracja.

Odbiornik musi zostać za-

rejestrowany nawet wówczas, gdy nie jest używany, o ile zachował sprawność. Nie jest argumentem brak podłączenia do sieci elektrycznej czy do anteny. Jeżeli chcemy zatem uniknąć sankcji, należy doprowadzić odbiornik do stanu, który uniemożliwia jego eksploatację, np. przez wymontowanie określonych części.

Rejestracji należy dokonać w okresie do 14 dni od nabycia odbiornika. Zwolnione są od takiego obowiązku osoby przybywające do Polski na okres do 3 miesięcy, jeżeli dysponują odbiornikami turystycznymi oraz zainstalowanymi w samochodach.

większa niż przed sklepem mięsnym.

Mówi się w związku z tym o dalszych podwyżkach cen, co jeszcze bardziej wzmacnia nerwowość. Jak zawsze, gdy towar należy do deficytowych, wódka stała się poza tym przedmiotem spekulacji. No i pędzi się bimber. Choćby po to by udowodnić, że jeżeli o wódkę chodzi, Polak rzeczywiście potrafi.

W rozmowie między wódką, panem i plebanem przedstawiciel chłopstwa narzekał przed wiekami na różne ciężary. Czasy się zmieniły, ale narzekania pozostały. Oprócz wielu zasadnych — także nieco dziwnych... (ZL)



PRETEKST

Józef Gałuszka, autor listu „Nie za wszelką cenę” (nr 48), usiłuje odparować zarzuty, które sformułowano w notatce krytycznej z nr 41. Trudno podzielić jego argumenty. „Nie chodzi o to — poucza J. Gałuszka — by było pełno byle jakich drzew, posadzonych byle gdzie”. Po czym dowodzi, że drzewa przy ul. Kraszewskiego są chore. To nieprawda; na jakiej podstawie się tak twierdzi, skoro owe drzewa mają zdrowe pnie, zdrowe konary i zdrowe zielone liście? Jedną wieźba nie daje absolutnie powodów do uogólnień.

Jest natomiast możliwe, że kompefen'na komisja Urzędu Miejskiego, w której zasiada J. Gałuszka, uznała zaświadczenie, że drzewa przy ul. Kraszewskiego są chore. To nieprawda; na jakiej podstawie się tak twierdzi, skoro owe drzewa mają zdrowe pnie, zdrowe konary i zdrowe zielone liście? Jedną wieźba nie daje absolutnie powodów do uogólnień.

Protestujemy przeciw pozbawianiu się zieleni pod pretekstem troski o estetykę miasta. Naszym zdaniem, liść się każde zielone drzewo. Przecież zanim by wyrosły nowo posadzone drzewa parkowe, upłynęłyby wiele, wiele lat. My, którzy tu teraz mieszkamy, już byśmy tych czasów nie doczekali. A przecież i nam się chyba należy kawałek zieleni.

Nasze osiedle uchodziło dotąd za jedno z najładniejszych w Cieszyńsku. Ważną rolę odgrywała właśnie zieleni, która nagle zaczęła sąsiadom zza płotu przeszkadzać. Nie dość, że niedawno wycięto 2 dorodne jesiony i zdrowe drzewo owocowe, to jeszcze usiłuje się skazać na śmierć to, co pozostało.

Ruski napisał kiedyś „Lepiej by było, gdyby wszystkie arcydzieła sztuki przepadły, niż gdyby płaki przestały się gnieździć na gałęziach”. Niektórzy „ochroniarze”, jak widać, stanowczo tego poglądu nie podzielają. A szkoda...

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

UTRUDNIENIE

Chce dodać do sprawy likwidacji części chodnika dla pieszych przy ul. Swierczewskiego w Cieszyńsku swoje „trzy grosze”. Pracuję w kiosku „Ruch” przy tej ulicy i widzę na co dzień, co się tam dzieje.

W wyasfaltowanym chodniku porobiono dziury, w które włożono metalowe kątowniki. Wskutek zatrasowania chodnika na odcinku od ul. Poniatowskiego do ul. Sikorskiego i ustawienia wysokiego poręczu, ograniczono od ul. Sikorskiego widoczność. A przecież znajduje się tam ośrodek szkolenia kierowników LOK oraz baza PTHW. Piesi są dosłownie zmuszeni do biegania ulicą Swierczewskiego — do sklepu spożywczego i mięsnego, do zakładu krawieckiego i do kiosku „Ruch”. Gdyby milicjanci z „drobniactwa” się zauważyli, zbieraliby tu obfite żniwo w postaci mandatów.

KRYSTYNA STANIEK
Kozakowice G.

TARCICA

W odpowiedzi na mój list „Marnotrawstwo” mgr inż. Józef Górski usiłuje wmówić Czytelnikom, że użycie do ogrodzenia placu budowy przy ul. Swierczewskiego farcy III klasy. Ciekawe, kto klasyfikuje takie właśnie deski do III klasy?

Śmiem nowatpiewać, czy po 3 latach owe deski będą się do czegoś nadawały, skoro nie są przed dźwinianiem szkodliwych czynników atmosferycznych niezmienne. Na budowach się jak oś użnanych desek nie widzi, tylko nowe...

EWA DUBIEL
Cieszyń

UGNIATANIE CHŁOPA?

Konia z rzedem temu, kto wskaże, co ma z sobą wspólnego karanie za nielegalny handel mięsem, za równie nielegalną uprawę maku oraz za bimbrownictwo. A jednak znaleźli się tacy, którzy związek między tymi dość odległymi sprawami znaleźli. Polega on, ich zdaniem, na wyraźnie antychłopskim charakterze represji.

Nie, nie żartuję. W tym właśnie duchu przedstawia się sprawę na zebraniach wiejskich, taki podtekst mają skargi składane w instancjach ZSL-owskich i u cieszyńskich posłów.

Ubijanie „na czarno” wieprzki i opulante ich poza uspołecznionymi punktami skupu oraz uprawy maku związek z rolnictwem oczywiście mają. O tyle, że w wannie czy na balkonie ra-

czej trudno świniaka utuczyć, a i uprawa maku w donicy do praktyk nagminnych raczej nie należy. Jeżeli MO i Prokuratura ścigają zatem za niedozwolony obrót mięsem i za nielegalizowane poletka maku, sankcje spadają rzecz jasna, na mieszkańców wsi a nie miast.

Trudno jednak na tej podstawie wyciągać wnioski, że władza chce za wszelką cenę zgnoić akurat chłopów. W wypadku mięsa chodzi bowiem o to, żeby właściciel kartki mógł włożyć do garnka to, na co opiewa tzw. nominal, zaś w wypadku maku o przeciwdziałanie narkomanii, która karmi się makowymi badylami.

Jeżeli mimo to podniósł się

retes, może to dowodzić tylko dwu faktów. Po pierwsze zatem, że skala tych zabronionych prawem zjawisk jest duża i wykracza poza jednostkowe przypadki. Stanowi to samo przez się argument za zwiększeniem starań dla opanowania zjawiska. Po wtóre, sankcje, które się podejmuje, są najwidoczniej dość dotkliwe.

I tak być powinno, jeżeli mają przynieść jakiegoś efektu. Z tych względów raban, fakt się podniósł, może tylko cieszyć. Dowodzi bowiem, że uderzenie jest celne.

Dlatego jednak ma być jakoby wymierzone przeciw chłopom ściganie bimbrownictwa, doprawdy trudno dociec. Sztukę tę opanowali już

Zjazd zjednoczeniowy ludowców Śląska Cieszyńskiego odbył się 27.XI.1920 r. Brało w nim udział 261 delegatów reprezentujących 53 grupy. Telegram z życzeniami przesłał zjazdowi Wincenty Witos. Na czele stronnictwa stanął Zarząd Okręgowy z siedzibą w Cieszyńsku, kierowany przez wójta Zebrzydowice Rudolfa Kołaczka, a po nim przez Pawła Bobka.

W latach 30., pod naciskiem wojewody śląskiego dr. M. Grażyńskiego, doszło do rozłamów w SL. W związku z tym Bobek zrezygnował 17.V.1930 r. z funkcji prezesa ZO SL. Władzę w stronnictwie objął Paweł Godziek — prezes, Jan Błaszczak — zastępca i Ludwik Budnik — sekretarz.

Cieszyński ludowiec śledził z uwagą proces przywódców Centrolewu. Wyrażano uznanie dla W. Witosy i in. więźniów brzeskich. Redaktor „Śląskiej Gazety Ludowej” Paweł Kaleta wydał w Cieszyńsku w 1933 r. pracę: „Proces 11 więźniów brzeskich przed sądem okręgowym w Warszawie”, w której przedstawił niegodne metody stosowane w czasie śledztwa przez władze sanacyjne. Książka została skonfiskowana.

W latach 30., w związku z nasileniem się represji politycznych, stronnictwo przeszło z parlamentarnych na półkonspiracyjne metody pracy. W. Witos, chcąc uniknąć aresztowania, przekroczył 28.IX.1933 r. w towarzystwie S. Krzeptowski i P. Mitręgi, granicę polsko-czechosłowacką w rejonie Tatrz. Z Czeskiego Cieszyńska udał się do Karola Buzka w Końskie. Tam odwiedził Witosy P. Bobek z żoną. W kilka dni później przyniósł wierzchołkowiekowi wójtowi wiadomość o zatwierdzeniu wyroku, zapadłego w procesie brzeskim, przez Sad Najwyższy. W ten sposób zamknął drogę powrotu do kraju W. Witosowi, W. Kiernikowi i K. Bagińskiemu.

W dniu 12.X.1933 r. odwiedził przywódcę SL burmistrza Ustronia J. Błaszczaka ostrzegając go, iż jest wraz

z dr. H. Liebermanem i A. Pragierem pilnie poszukiwany przez policję. Władze polskie obwiniały P. Bobka i redaktora „Śląskiej Gazety Ludowej” P. Kaletę o udzielenie Witosowi pomocy w opuszczeniu kraju. Tęgo ostatniego, za wystawienie w oknie sklepu portretu prezesa SL, cieszyńskie starostwo ukarało grzywną 100 zł.

W czasie pobytu w Czechosłowacji Witos stworzył tam niejako drugi ośrodek kierowniczy Stronnictwa Ludowego. Oprócz niego przebywali tam stale również tej

władze czechosłowackie. Na naradzie w Frenstacie, odbytej 20.VII.1935 r. z udziałem M. Rataja, B. Gruszki, S. Mikołajczyka i P. Bobka, ten ostatni poinformował o rozwiązaniu sejmu i o decyzji kongresu stronnictwa, zalecającej bojkot zbliżających się wyborów. Dodał, że chłopcy zażądali na kongresie od urzędującego prezesa SL nasilenia walki z sanacją. Na spotkaniu podjęto decyzję o porozumieniu ze stronnictwami opozycyjnymi.

W sierpniu 1935 r. na spotkaniu u Witosy Bobek

niem wspólnej reprezentacji. Koncepcję tę stępował M. Rataj.

Bobek informował Witosy o działaniach zmierzających do uzyskania dla niego amnestii. Zabiegał te podejmowali, niestety bezskutecznie, profesorowie F. Bujak, E. Romer i S. Pigoń, gen. L. Żeligowski i in. W kwietniu 1936 r. P. Bobek wyjechał do Warszawy, gdzie śledził postęp prac podejmowanych przez gen. W. Sikorskiego dla zmontowania ugrupowania antysanacyjnego.

Kiedy w maju 1936 r. do-

W. WITOS W CIESZYŃSKIM

MICHAŁ HELLER

rangi przywódcy, co Władysław Kiernik i Kazimierz Bagiński. Często odwiedzali prezesa SL M. Rataja, Bruno Gruszkę, S. Mikołajczyka, S. Kot, P. Bobek i in. W pamiętniku pod datą 22.I.1934 r., W. Witos zanotował: „Z prof. Bobkiem ustaliłem, że on będzie pośrednikiem między mną i przyjaciółmi w kraju. Do pomocy przybierze sobie burmistrza Ustronia, p. Błaszczaka, i Niemca, kierownika kooperatywy w Golezowcu. Za ich pośrednictwem udało mi się nawiązać stosunki z wielu ludźmi w Polsce i z dużą pewnością odbiera listy i wiadomości ważniejsze”.

P. Bobek b. często odwiedzał W. Witosy w Teplicach, Frydku, Morawskiej Ostrawie, Czadcy, Krasnem, Frenstacie i w Rożnowie, gdzie prezes SL mieszkał z przerwami kilka lat w willi Nowolnych. Przy okazji odwiedzin informował Witosy o obchodach Święta Ludowego, o pracach Zarządu Okręgu w Krakowie. Dostarczał również korespondencję od rodziny, przyjaciół i od przywódców politycznych. W. Witos pisał o swoim łączniku: „Z Bobka wychodzi oportunistą i przyjaciel wyzwoleńców. Choruje on na konspiracyjną i ostrożność”.

W maju 1935 Bobek ostrzegł przywódcę, iż jest pilnie śledzony przez polski wywiad. Informację tę potwierdzili

trafnie ocenili rozłam we władzach naczelnych SL. W październiku tegoż roku, na kolejnym spotkaniu skrytykował Rataja za beczynność i oportunizm. Warto dodać, że cieszyński ludowiec był współinicjatorem listu W. Witosy, W. Kiernika i K. Bagińskiego do kongresu SL z 1935 r. w sprawie wyłączenia wielkiej własności bez odszkodowania. Informował też prezesa SL o przebiegu kongresu.

W. Witos utrzymywał bliskie kontakty z burmistrzem Ustronia, J. Błaszczakiem.

W dniu 22.I.1936 r. zanotował w dzienniku: „Wieczorem odwiedził mnie p. Błaszczak z Ustronia. Wyrzucono go z wójtostwa ze względu na stanowisko przy wyborach do sejmu”.

W styczniu 1936 r. prezes SL wyjechał ze wziętych zdrowotnych do Gródka na Zaolziu i zamieszkał u Pawła Kalety, pracownika hutnictwa. Podczas kuraacji odwiedził go tam P. Bobek z żoną, P. Kaletą z Cieszyńską, P. Borutą — wójt Puńców, J. Błaszczak i P. Niemiec z Golezowca. W lutym tego roku odbyła się w Czadcy narada z udziałem W. Witosy, M. Rataja, B. Gruszki, S. Mikołajczyka i P. Bobka. Ten ostatni opowiedział się za porozumieniem z in. stronnictwami opozycyjnymi i utworze-

niesiono Witosowi o występujących objawach obłąkania u prof. P. Bobka, natychmiast wyjechał do Cieszyńska. Do spotkania z cieszyńskim łącznikiem jednak nie doszło. Z przejęciem śledził dalsze losy cieszyńskiego przyjaciela, wywiezionego na leczenie do Krakowa. W czerwcu 1936 r. odwiedził prezesa SL P. Niemiec z Golezowca, informując go o stanie zdrowia Bobka. Wobec wielkich długów chorego należało, by SL pokryło koszty leczenia.

W. Witos inspirował strajki leśne. Pomocy udzielał mu m.in. prawnik Edward Kaleta, który uczestniczył w przewożeniu drukowanych w Czechosłowacji ulotek. Udział w strajku oferowali też cieszyńscy komuniści. Po strajku E. Kaleta przedstawił Witosowi raport stwierdzający, że wydarzenie połączono z sobą śmierć 42 chłopów. Z polecenia prezesa SL E. Kaleta prowadził rozmowy z przywódcami ludowymi we Lwowie, Warszawie, Białymostku, Wilnie i w Lublinie w sprawie ponownego strajku rolnego. Propozycja ta uzyskała pełną aprobatę działaczy krajowych.

We wrześniu 1937 r. dokonano w Wiśle uroczystego poświęcenia i rozwinięcia sztandaru miejscowego Koła SL. W związku z tą uroczystością W. Witos wysłał list do prezesa koła Pawła

Cieślara, w którym pisał: „Stronnictwo Ludowe, reprezentujące najliczniejszą warstwę polskiego Narodu, wzięło sobie za główny cel: oprać potęgę i przyszłość Państwa Polskiego na masach ludu pracującego. Drogę tę wskazuje mu smutne doświadczenie przeszłości, narzucają rozum i obowiązki wobec Państwa i teraźniejszości... Fundujcie i święcie szandary, bądźcie im wierni! Należycie do wielkiej ludowej rodziny, idźcie z nią razem! Stać was na walkę i stać na zwycięstwo”.

Z końcem 1937 r. J. Błaszczak odwiedził kilka powiatów na Śląsku i w Małopolsce agitując działaczy ludowych do wzmocnionej walki z rządami sanacyjnymi. Ze swej misji zdał 30.X.1937 r. relację Witosowi we Frydku. W kwietniu 1938 r. P. Niemiec przewoził listy prezesa SL do M. Rataja. Odwiedził go też kilkakrotnie w Prznie informując przy tej okazji o rozwoju sytuacji politycznej w kraju.

W marcu 1939 r. hitlerowcy zajęli okrojona Czechosłowację i zaczęli szukać kontaktu z Witosem. Ten, by tego uniknąć, wyjechał z Rożnowa do Pragi, gdzie znalazł schronienie w ambasadzie francuskiej. Poszukiwany nadal przez hitlerowców postanowił wrócić do kraju. W dniu 31.III.1939 r. wrócił przez Zemanice do Polski, a następnie udał się wraz z córką i zięciem sanochodem do domu P. Niemca w Małej Ciesownicy. Córka gospodarza Helena, przeżyła do Tarnowa pamiętniki W. Witosy.

Staw kontakt cieszyńskich ludowców z Witosem wywarł b. korzystny wpływ na rozwój SL w naszym regionie, gdzie cieszyły się poparciem takie postulaty przywódcy SL, jak: walka z sanacją w sojuszu z in. partiami opozycyjnymi czy walka o prawa polityczne i ekonomiczne chłopów. Wzbuch II wojny światowej zahamował dalszy rozwój ruchu ludowego, ale wielu działaczy ludowych regionu włączyło się niezłocznie w działalność konspiracyjną, dokumentując w ten sposób swe przywiązanie do polskości.



AKTYWNY KLUB

Aktywnie działa „Ruch” nr 114 na os. Szczyka w Skoczowie. W ostatnim okresie urządzono na okazji Dni Książki „Andrzejki” i „Mikołajki”. Z okazji Dni Książki zorganizowano konkurs „Wiedza o Polsce i świecie współczesnym”. Niedawno odbyło się spotkanie Rady Klubu, podczas którego podsumowano wyniki br. Mieszkańcy osiedla mieli okazję uczestniczyć w występie kapel podwórkowych i lokalnych. (h)

CHWILOBRAŃCIE

Beata KALIŃSKA z Cieszyńska ukończyła kilka lat. Na krótko przed urodzinami ukazał się jej biuletynik arkuszy poetyckich „Chwilobranie” w opracowaniu i ze wstępem Kazimierza KASZPERA. Jest to pierwsza pozycja z serii „Środowiskowa” Domu Kultury i Klubu Młodych „Exodus” w Chybiu. „Kalińska stworzyła w tym obraz kobiety, która do wszystkich swoich waleń żony, matki i kochanki podchodzi z lirycznym stanem — przedstawia łokcie K. Kaszpera. — Jest kobietą pojedykowaną z miłością światem kuchni, kółkami sypialni, kobietą upatrzoną w tym symbol szczęścia”.

WYSTAWA

W Muzeum Okręgowym na Zamku Sulkowskich Bielsku-Białej czynna wystawa obrazów Cieszyńskich Karola BADURY, który zmarł w przeddzień 1983 r. we Włoszech. Należał do tych znakomych twórców, których twórczość znalazła się w honorowych członków Akademii Akademii Tiberiana, kich jak: Curie Skłodowej, Thorwaldsen, Marconi, i in. Na bielskiej ekspozycji prezentowanych zostało nad 70 prac.

KLUB PROPOZYCJI

Spojrzenie w przeszłość przyszłości Macierzy Cieszyńskiej to temat pierwszego w nowym roku spotkania klubowego, które będzie się dnia 3 km. (tek) o godz. 18 w Domu Rodowym (sala 17 i p.). O najstarszej organizacji regionalnej w Polsce będzie prezes ZG MZC, Leon MUKINA.

KULTURA W GMINIE

Dnia 27 ub. m. obradowała w Hażlachu GRN. Przewodniczył nista Urbaczka. Radni poznali się z działalnością kulturalno-osiwiatową i sportową oraz ocenili pracę szkoły zdrowia w gminie.

Największe sukcesy odniosła orkiestra dęta OSP z Frydowa, prowadzona przez Czesława Kanię. Zdobyła ona I miejsce w przeglądzie wojewódzkim orkiestr dętych w Żywcu oraz miejsce w ogólnopolskim przeglądzie w Koszalinie. Pogwizdowie działają też bry chór mieszany „Relacja” nad którym sprawuje tronat miejscowe KGW.

Od 1979 r., przy „Przyjaźni” w Zamarzynie istnieje zespół regionalny „Cieszyńscy” (kier. Bożena Krupa), w Kończywie. W pracach dziecięcych zespołu „Śpiewajki” (Halina Dolega) i zespół regionalny „Kończanki” (Jadwiga Krupa), w Hażlachu chór „Słowicza Paczka”. Zespół regionalny istnieje też przy KGW w Zamarzynie. Gminna Rada Kultury inaugurowała niedawno Gminny Przegląd Amatorskich Zespołów Artystycznych.

(CIAĞ DALSZY NA STR.

„Filmowa Zima” na trwałe wrosła w kulturalny pejzaż beskidzkiego regionu. W dniach 7—14 bm. zorganizowana zostanie po raz 7, tym razem pod hasłem „Pół żartem, pół serio”. Na jej program złożą się najpopularniejsze komedie 1985 r. Miejscem prezentacji filmów będzie nie tylko kino „Morzenie” w Wiśle, lecz również kino „Uciecha” w Ustroniu (z 1-dniowym poslizgiem).

Na inaugurację, 7 bm., „Marzenie” przygotowało polską komedię erotyczną Romana Żalskiego „OCH, KAROL”. 8I prezentowano będzie czechosłowacka komedia Jerzego Menzla „ŚWIĘTO PRZEBIŚNIEGU”, zrealizowana na podstawie opowiadań Bohumila Hrabala. 9I — amerykańsko komedia Alana Johnsa „BYĆ, ALBO NIE BYĆ”, będąca

POD ZNAKIEM KOMEDII

remakem głośnego filmu zrealizowanego przez Ernsta Lubitscha w 1942 r. Następnie prezentowano będą: satyryczno-sytuacyjną komedię Janusza Kidawy „SPRAWA SIĘ RYPLA”, amerykańska komedia kryminalna „GLINIARZ Z BEVERLY HILLS” Martina Bresta oraz — na zakończenie „Filmowej Zimy” — francuska komedia Francisa Vebera „PECHOWIEC”.

W programie „Filmowej Zimy” nie zabrakło również pozycji dla najmłodszych. Dzieci będą mogły obejrzeć w kinie „Morzenie” następujące boiki: bułgarską „JAS I DIABELEK”, węgierską „DŻONY I ARNIKA” oraz

czechosłowacką „MAŁA CZAROWNICA”.

Cofkowił innowacją tegorocznej imprezy będzie przedpremierowy przegląd filmów polskich w terminie 14—19I. Zobaczymy 5 filmów: „OGNISTEGO ANIOŁA” Macieja Wojtyłki, sensacyjny obraz Włodzimierza Golaszewskiego „DŁUŻNICY ŚMIERCI”, animowany film dla dzieci Romana Huszcza „STRASZYDŁA”, „western” Wojciecha Wójcika „SAM POŚRÓD SWOICH” oraz „CHRZESNIAKA” Honryka Bieckiego.

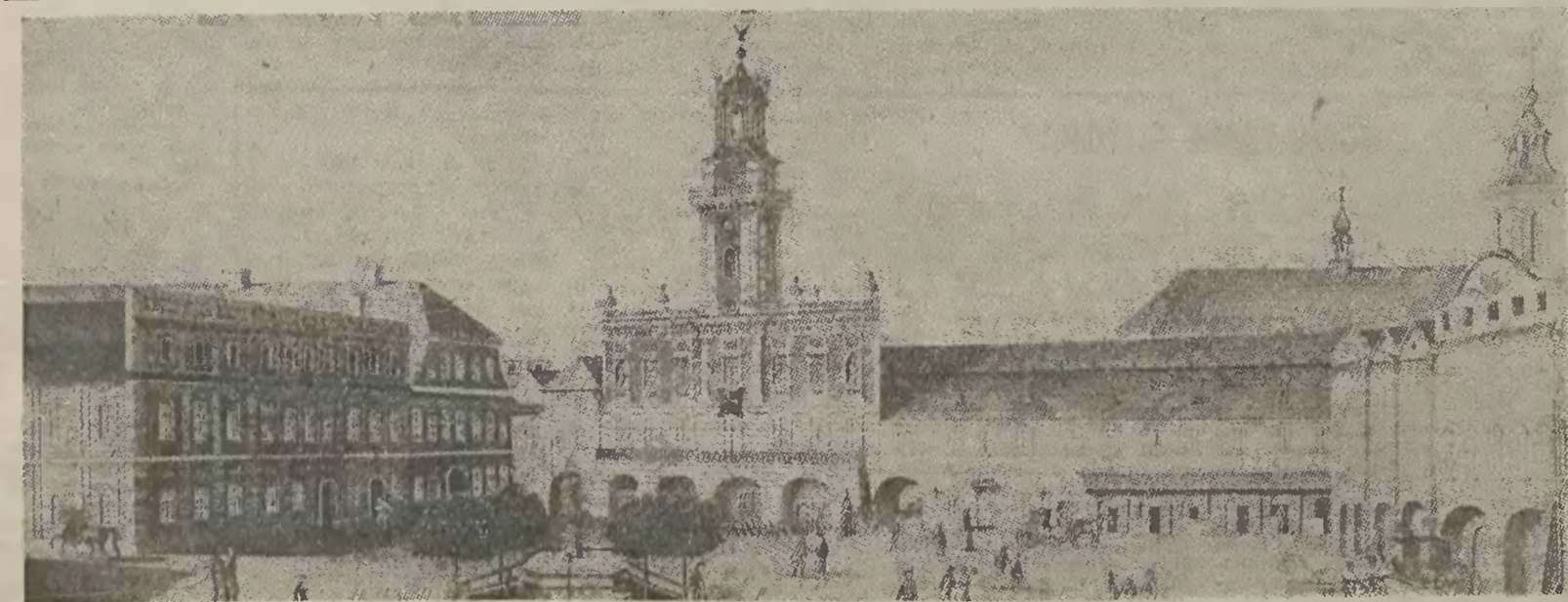
Grściem „Zimy” będzie reżyser Roman Żalski, który wzię udział w spotkaniach z publicznością w kinie „Morzenie” oraz w Domach Wczasowych z urlopowcami. Do Wisły przybędzie również red. nac. „Filmu” Czesława Dondziłto. (K.J.W.)



Ota Dub, Profesorowie, KIW, zI 180. Gustaw Morcinek, Opowiadania, „Śląsk”, zI 210. Jerzy Afanasjew, Lustro porośle mehem. WL, zI 60 C. N. Parkinson, Wyścig z czasem, KIW, zI 140. Honorata Chroćelawska, Lekeji więcej nie będzie, WL, zI 130. Antoine-Francois Prevost, Historia Manon Lescaut Ika-walera des Crieux, KIW, zI 80. Wiesław Andrzejewski, Niebezpieczne barwy oceanu, MON, zI 110. Eugeniusz Deb-ski, Najważniejszy dzień 11394 roku, „Śląsk”, zI 90. Władysław Jan Grabski, Rapsodia świąteczna, „Śląsk”, zI 350. Iwan Olbracht, Zdobycie, „Śląsk”, zI 430. Stanisław Grzesiuk, Pięć lat kace-tu, KIW, zI 180. Ferdynand Zamojski, Noc nad miastem, MON, zI 150. Wacław Gąsiorowski, Szwoleżerowie gwar-

dii, LSW, zI 250. Ignacy Prądzyński, Zaprzętasz czono szanse. Wybór myśli politycznych i społecznych, WL, zI 110. Wincenty Hein, Czesława Jakubiec, Montelupich, WL, zI 360. Halina Kurek-Dudowa, Młodość tragiczna i me-ska, O Stefanie Skoczylasie, KIW, zI 150. Władysław Zie-linski, Ludzie i sprawy ho-telu „Lomnitz”, „Śląsk”, zI 120. Gabriela Pauszer-Klonowska, Historie nie wymyślone. LSW, zI 180. Maria Podraza-Kwiatkowska, Somnambuli-cy, dekadenci, herosi. Studia i eseje o literaturze Mo-drej Polski, WL, zI 300. Jacek Kolbuszewski, Krajobraz i kultura „Śląsk”, zI 150. Jan Czarny, Korekta sniegu, WL, zI 50.

Włodzimierz Lenin, O in-teligencji, KIW, zI 70. Karol Marks, Fryderyk Engels, Włodzimierz Lenin, O religii, KIW, zI 150. Konstanty Czer-nienko, Problemy pracu a-paratu partyjnego i państwo-wego, KIW, zI 180. Irena Kos-trowicka, Zbigniew Landau, Jerzy Tomaszewski, Historia gospodarstwa polski XIX i XX wieku, KIW zI 400. Włodzimierz Lenin, Dzieła wszy-skie, t. 4, KIW, zI 150.



W. SCHOCHA: Rynek w Cieszyńsku (wg. Ignacego Chamberza), 1885, rysunek tuszem.

TELEWIZJA

KATOWICE: DTV godz. 19.30, Dobranoc 19.00

OSTRAWA: DTV godz. 19.30, Dobranoc 1 pr. 18.20, II pr. 19.20 — codziennie; Notatnik gospodarczy I pr. 19.10, Aktualności II pr. 21.30, 22 godz. w świątce II pr. 22.00 — z wyj. So i Nl.

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domo- we przedszkole 10.10 Upadek Kondora (radz. film) 11.35 Tyko dla ciebie 15.35 W szkole I w domu 16.30 Majsterlepkę 16.55 Piątek z Pankracym 17.30 Teresa z Goli- ny (rep.) 18.00 Bez próby 19.10 Studium 20.00 Monitor rządowy 20.30 Upadek Kondora (radz. film) 22.25 Kon- takty 22.55 Studio Sport 23.35 Trio Kaithe Jarretta (1 — jazz)

KATOWICE II: 17.30 Spor- towy 40-lecia 17.50 Zbliżenia 18.30 Pr. lok. 19.05 Fraggles 20.00 Eryk 20.30 Łyżki i księ- życ (spektakl muz.) 21.30 By- ło, nie minęło 22.00 A życie toczy się dalej (5 — wł. ser.) 23.00 Rozmowy intymne: Roz- wód i dzieci

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedszkoli 9.30 Strategia zwy- cięstwa (radz. ser.) 10.25 Dwie lekcje (teatr) 11.35 Albo- albo (telet.) 15.50 Pr. muz.- rozr. 16.20 Kamień — noży- czki — papier 17.00 Labirynt 17.40 Praska wieczorynka 18.30 Rolniczy rok 20.00 Zycie w przyrodzie 20.25 J. S. Bach (3 — ser. NR) 21.45 Wszystko w ciągu minuty (telet.) 22.25 Tajemniczy głos (ang. ser.) 23.25 Jazz

OSTRAWA II: 17.30 Pr. muz.-rozr. 18.15 Kolo, nie pomył tego! (teatr) 20.00 Pią- tek w TV Kł. Młodych 22.10 R. Leoncavallo: Komedianci (opera)

SOBOTA

KATOWICE I: 8.30 Ty- dzień na działce 9.00 Sobót- ka 10.40 w świątce ciszy 11.10 TV lista przebojów 11.25 O aktorstwie J. Swiderskiego 12.35 7 Anten 13.20 Mała so- nata A. Twardowskiego 13.30 Za kłopotami 14.00 Konto „M” 14.30 Azyum 15.05 W. Szekepski „Romeo i Julia” 17.00 Rep. 17.30 Losowanie Dużego Lotka 17.40 Studio sport 18.30 Pr. rozrywkowy 20.00 Hibernatus (film fr.) 21.20 Czas 22.15 Studio sport 23.10 Recital L. Długosza 23.35 Pieśń kate (film USA)

KATOWICE II: 15.10 Gorę- ca linia 16.00 Wideołeka 17.30 Śladami Inków 18.30 Pr. lok. 20.00 Bestsellery „Dwójki” 20.35 Miłharmonia „Dwójki” 21.20 Tydzień w polityce 21.30 Piosenki W. Majer 22.15 Klej- not w koronie (film ang.) 23.20 Jazz w akwarium

OSTRAWA I: 8.30 Piękna jak bajka (ser. dla dz.) 9.00 Plonierska jaskółka 10.40 J. S. Bach (3 — ser. NR) 12.00 Osmuka (telet.) 12.55 Inter- portourne (skoki narciars- kie) 15.45 Klju, wyjdź z wor- ka (bajka) 17.25 Pr. muz.- rozr. 18.30 Skarby wielkiego dorzecza (2) 19.10 Wydarzenia międzynarod. 20.00 Pojedynki o skarb Yankee Zephyra (nowozel. film) 21.35 Bram- ki + P + S 21.50 Recital H. Vondraezkovej 22.55 Słoń w porcelanie (fr. ser.)

OSTRAWA II: 10.40 Począ- tki kinematografii w Rosji 11.45 Pr. muz.-rozr. 16.15 Fil- my krótkometrażowe 17.05 Sojki w głowie (słow. film) 18.20 Gorące rytmy 20.00 Bla- zen i królowa (teatr) 22.00 Kino i ja

NIEDZIELA

KATOWICE I: 8.20 Tydzień 9.00 Teleranek 10.35 Afryka 11.35 Spotkanie z pisarzem 12.05 Poranek symf. 13.00 Klub 6 kontynentów 13.45 Rep. muz. 14.40 Kraj za miastem 15.05 Wideołeka muz. 16.05 Studio „1” 18.20 Antena 20.00 Pan na Żuławach 20.50 Pegaz 21.30 Sportowa niedziela 22.05 Ku- lisy wielkiej polityki 22.35 Pr. rozrywkowy

KATOWICE II: 10.10 Pan na Żuławach 11.00 Pr. publ. 11.30 Lok. koncert Zyczeń 12.20 Jutro poniedziałek 12.50 Serce (film wł.) 13.50 KINO- OKO 15.00 Pr. TV ang. 16.05 Nowa droga do Indii (film fr.) 17.00 B. Mieczkowska du- chę polską 17.15 Okolice li- teratury 17.50 Zwierzęta świa- ta 18.20 Słynne dzieła, słynni wykonawcy 20.00 Studio Sport 21.00 Senacje XX wieku 21.25 Ja Klauzusz 22.15 Pr. po- ctycki 22.50 „Szpetni czter- dzieścioleni”

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Powinno na pół- nocy (1 — ser.) 11.50 Piosen- ki 12.30 Kolarstwo przełajowe (sport) 14.20 Ośla skóra (baj- ka) 15.40 Kalejdoskop 16.45 Joachimie, wrzuć go do ma- szyny (kom.) 18.30 Spółk. z ork. K. Vlach 19.10 Tydzień w kulturze 20.05 Twarz za

oknem (teatr) 21.10 Świat w 1985 r. 22.10 Koncert 23.00 Bramki + P + S 23.15 Na szachownicy

OSTRAWA II: 10.35 Pr. muz.-rozr. TV NR 16.35 Społ- kanie z sąsiadami (pr. muz.- rozr. nakręcony z TV Au- stracką) 17.20 Sędzia i klejnot (bajka) 18.45 Z kamerą w podróży 20.00 Pr. muz.-rozr. TV NR 21.10 Aktualności 21.30 Lekarz w domu (1, 2 — ser.)

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.30 Ency- klopedia TDC 16.55 Zwierzy- niec 17.30 Rumuński serial filmowy 18.20 Studio sport 20.00 Publicystyka 20.15 J. Janczarski „Szkoda słonia” (Teatr) 21.05 Komentarze 21.30 Mag. literacki 22.00 Studio sport

KATOWICE II: 18.55 Pr. dnia 17.00 Sceny domowe 17.30 Mapa folkloru 18.30 Pr. lok. 20.00 Szkice hist. 20.15 Czer- wone diabełki (film radz.) 21.30 Wieczór kubański w TVP 22.30 Studio sport

OSTRAWA I: 17.00 Kompas 18.40 Rozwój socjalist. demo- kracji (5) 20.00 Młynarka z Arcos (teatr) 21.25 Nie ma alternatywy dla pokoju (dok.) 21.55 Bar Titanie (bułg. film)

OSTRAWA II: 17.50 Dla najmłodszych 20.00 Pr. muz.- rozr. TV NR 20.30 Inter- portourne (skoki narciars- kie)

WTOREK

KATOWICE I: 10.10 Film dla 2 zmiłny 18.30 Akademia muz. 18.55 „Cojak” 17.30 Ga- zeta roln. 18.00 TV Inf. Wydawn. 18.15 Pr. publ. 18.35 Remus pana Majkowskiego 20.00 Zebranie otwarte 20.30 Okropności wojny (1 — hiszp.) 21.30 Komentarze 21.55 Zieleni export 22.40 Wid. muz.- poetyckie

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia 17.00 Jak być kochanym 17.30 Prosto z morza 18.00 Zwierzęta wokół nas 18.30 Pr. lok. 20.00 Gorąca linia 20.15 Mag. motoryz. 20.45 Dopisane losy 21.15 Utwory romanty- czne 21.40 Postyrkiny (film czes.)

OSTRAWA I: 9.25 Zarezer- wowane dla pań 10.05 Mły- narka z Arcos (teatr) 11.30 Świat w 1985 r. 16.20 Pr. lit. 16.45 Śladami odkryć 17.25 Rewla sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy 20.00 Kłopoty ze spadkiem (radz. film) 22.05 Muzyka z respirum

OSTRAWA II: 17.15 Studio Kolega 18.25 Pokolenie 2000 20.00 TV Kł. Młodych 22.10 Fortunata i Hiacynta (10 — hiszp. ser.)

ŚRODA

KATOWICE I: 10.10 Film dla 2 zmiłny 16.30 Krag 16.55 TIK — TAK 17.30 Losowanie Express i Malego Lotka 17.40 Wicher stepowy (1 — radz.) 20.00 Publicystyka 20.15 Ko- chana ciocia Melania (film RFN) 22.05 Komentarze 22.30 Pr. publ.

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia 17.00 Kłopoty ze spadkiem (radz. film) 17.15 Perspektywy 18.30 Pokolenie 2000 17.15 Świat nauki i tech- niki 17.55 Świat socjalizmu 18.30 Azyum 20.00 Kronika naszego życia (1945) 20.35 J. S. Bach (4 — ser. NR) 22.05 Koncert ork. R. Cornifia

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkoli 9.50 Kłopoty ze spadkiem (radz. film) 11.15 Perspektywy 16.30 Pokolenie 2000 17.15 Świat nauki i tech- niki 17.55 Świat socjalizmu 18.30 Azyum 20.00 Kronika naszego życia (1945) 20.35 J. S. Bach (4 — ser. NR) 22.05 Koncert ork. R. Cornifia

OSTRAWA II: 16.20 Pr. lit. 16.45 Uwaga, wypadek (1) 17.15 Graj tak, jak kwitną drze- wa (teatr) 18.20 Pr. dla dz. i mł. 20.00 Zagadki i piosen- ki 20.35 Pr. muz.-rozr. 22.18 Morgiana (czes. film)

CZWARTEK

KATOWICE I: 10.10 Film dla 2 zmiłny 16.30 Mag. szkolny 16.55 Był sobie czło- wiek 17.30 Mieczkac 18.05 Mag. publ. 18.30 Sonda 20.00 Publicystyka 20.15 Osmólni- ca (1 — wł.) 21.20 Komenta- rze 21.45 Klub międzynarodowy

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia 17.00 Spróbuj sam 17.25 Sytuacja konfliktowa (film radz.) 18.30 Pr. lok. 20.00 Go- rąca linia 20.15 Prometeusz (film RFN) 20.40 Gwiazdy wielkiego sportu 21.20 Wiek- ka gra 22.10 Relacje i ko- ścioły w Polsce

OSTRAWA I: 10.00 J. S. Bach (4 — ser. NR) 11.30 Rozwój socjalist. demokracji (5) 16.30 Klucze do przesz- łości 17.55 Na linii M 18.30 Konf. prasowa DTV 20.10 Kro- nika naszego życia (1946) 20.40 Roboty (teatr) 21.45 Auto- moto rewia 22.25 Koncert w teatrze (pr. TV NR)

OSTRAWA II: 16.00 Filmy i ciekawostki 17.00 Odległe e- cha wiosny (jap. film) 20.10 Wieczór muzyczny 21.10 BAM (rep.) 22.10 Światłowid

Staraniem Wydziału Oświaty UM powstała w Cieszyńcu Między- szkolna Pracownia Mi- krokomputerowa. Administra- cyjnie podlega Młodzieżowe- mu Domu Kultury, mieści się jednak w SP nr 5. Prowadzi ją mgr inż. Krzysztof Dudek. Założenia programowe Pra- cowni są na razie skromne. Chodzi załedwie o to, by wdrożyć młodzież do pracy na mikrokomputerach. Mimo to, powołanie jej do życia w prowincjonalnym bądź co bądź mieście urasta do rangi czynu nieomalże heroicznego. I nie tylko dlatego, że znaj- dujemy się na dalekich obrzeżach prądu, który przy- nosi do kraju ulamki elektro- nicznej cywilizacji, ale przede wszystkim z powodu na- szej biedy. Nie ulega otóż wątpliwości, że w sytuacji, kiedy nawet na rozbudowę czy zwykły remont cieszyń- skiej bazy oświatowej trzeba prosić o wsparcie finansowe Naczelnika i radnych, o wy- datkowanie dodatkowych funduszy na sprzęt o dość wątpliwych jak na razie wa- lorach dydaktycznych czyni- miałyby zdecydować czynniki zgola wyjątkowe. I rzeczywi- ście, takie one są. Na imię- ście: poczucie odpowiedzialno- ści za przyszłość kraju i wy- nikająca stąd troska o przy- gotowanie młodzieży do ucze- stnictwa w nowoczesnej, skomputeryzowanej gospo- darce narodowej.

Jak informuje z-ca kierow- nika Wydziału Oświaty i Wy- chowania w Cieszyńcu mgr inż. Janusz Wija, o powołaniu Pracowni zdecydowano w 1984 r. podczas programowa- nia pracy Wydziału na 1985 r. Bezpośredni impuls dało po- stąpienie Ministerstwa o- bjęciu w 1986 r. znacznej ilo- ści szkół średnich nauczaniem informatyki. „Stało się dla- tego, że bez odpowiedniej ba- zy nauczanie nowego przed- miotu będzie nieefektywne. Dlatego, wyprzedzając niejako założenia Ministerstwa, posta- nowiliśmy przygotować do pracy z mikrokomputerami uczniów szkół podstawowych. Znaleźliśmy sojusznika w osobie Naczelnika Miasta, który potrafił przekonać do- łęczyć do radnych. W ten sposób, z nadwyżki budżeto- wej MRN otrzymaliśmy na zakup sprzętu 2 mln zł”.

Wychodząc na 2 piętro SP nr 5 spodziewałem się stanąć oło w obliczu cudu XX w. Po przekroczeniu progu Pracow- ni przekonałem się ponownie,

że cudów miastety, ale nie ma.. Nasz załezek komputer-owej cywilizacji składa się z dwóch pokoi. W pierwszym znajduje się rząd stołów i krzeseł. Tutaj odbywają się zajęcia teoretyczne. W dru- gim, na stolikach pod ścianą ustawione są 3 male, czarno- białe telewizory typu „nep- tun”. 3 magnetofony kaseto- we oraz 3 niewielkie większe od 100-kartkowego zeszytu, pla- skie skrzyneczki, których cały urok i ewentualna tajemnica tkwi w bogactwie przycisków na klawiaturze. Tutaj odby- wają się zajęcia praktyczne. Pośrednik przechadza się mgr inż. K. Dudek, w którym pró- buję dostrzec cechy współ- czesnego maga. — Proszę to- wwarzyszyć — podchodzi go chy- trze, mając ciągle nadzieję na

audiowizualnymi mikrokom- puter wygrywa przede wszy- stkim swoją małą wielkością, ogromną pojemnością i dzie- cinną wprost łatwością obs- ługi. Program jest nagrany na ogólnie dostępnej taśmie magnetycznej, którą wystar- czy włączyć do zwykłego ma- gnetofonu podłączonego do mikrokomputera, żeby na monitorze telewizyjnym wy- świelić odpowiednie przy- kłady czy działania. Wszyst- kie pomoce naukowe, z ja- kich do tej pory korzystał nauczyciel, mogą być bez obaw wyłączone z obiegu. Zastąpi je.. kasety. Oczywiście, pod warunkiem, że programy takowe zostaną opracowane. Ministerstwo Oświaty i Wychowania po- wołało do życia zespół specja-

puter o niskiej pamięci opera- cyjnej, wynoszącej ok. 20 kB (kilobajtów) można tam kupić za ok. 100 tys. zł.

Pracownię wyposażono też w drukarkę, której cena znacznie przekracza cenę komputera. Przy jej pomocy (posiadając, oczywiście, odpo- wiedni program) można po- prawić dowolny tekst pod względem fleksyjnym, orto- graficznym i stylistycznym oraz przepisać go na czysto w ciągu dosłownie paru sekund (zależnie od objętości).

Na zajęcia uczęszcza w tej chwili 82 uczniów w 6-10- osobowych grupach, ale, w związku z ogromnym zainte- resowaniem i zgodnie z pro- gramem Wydziału Oświaty, będzie ich przybywało. Wkrótce zostaną zakupione dalsze 2 zestawy komputero- we.

— W przyszłości zamierza- my wyposażyć każdą szkołę w pracownię dysponującą 5 zestawami komputerowymi — stwierdza J. Wija. — Tylko przy takim zagęszczeniu nau- ka informatyki i wdrażanie uczniów do pracy na mikro- komputerach będzie miało sens.

— A także, wówczas, jeśli pracownie będą prowadzili odpowiednio przygotowani in- struktorzy?

— O, tak! Realizacja tego programu będzie wymagała zapewnienia dwóch co naj- mniej rzeczy: wykształconej kadry i.. funduszy. Podej- rzewam, że wprowadzenie komputerów do szkół wymusi na resorcie podjęcie decyzji o otwarciu studiów podyplom-owych. Natomiast o zakup sprzętu wypadnie nam się zwrócić do zakładów opie- kuńczych.

— A one, zanim zdecydują się wyłożyć pieniądze, zapy- tają o przydatność komputera w szkole...

— Nie sądzę. Wiele cie- szyńskich zakładów korzysta już z mikrokomputerów i zdaje sobie sprawę z ich zna- czenia. Wydaje mi się, że o konieczności wprowadzania komputerów do naszego życia nie trzeba już nikogo przeko- nywać. Jeśli nie chcemy się cofać, nie możemy uciekać od informatyki. Taka jest praw- da.

Rusnok („Zyciorys zozdro- cili mu nawet przyjaciele” — o Henryku Jasickim), Sta- nisław Jarecki („O Jerzym Drożdżu wspomnienie”).

„Kalendarz” przynosi wic- szo Wilhelma Przeczka, Ka- zimierza Kaszpera, Kazimie- rza J. Węgrzyna, Anny Wer- nor, Beoty Sabath, Józefy Z. Saramy-Wojnar, Barbory Bitko i Gustawa Sojdyka oraz prozę Wiesława Adama Bergera, Wilhelma Przeczka i Anny Werner. Z dziedziny folkloru pomieszczono arty- kuł Jana Szymika („An- drzejowe wróżby”) oraz tek- sty Rudolfa Szotkowskiego („Poznani z miastem”) i Ja- na Kawuloka („Jako się Czabanik dostał do nie- ba”). Tematykę sportową przedstawił Kazimierz Ras- ka („Złoty jeździec”) — a Janie Kowalczyku i Paweł Czupryna („Pionierzy, kon- tynuatorzy i rywale”) — o cieszyńskich skibobistach). Pozyccie pisane z „przymru- żeniem oka” to „Psia astro- logia” Jerzego Sikory oraz hroskop w oprac. Jana Wantuly i Kazimierza Zgody.

Wstępem nawiązującym do jubileuszu MZC („Upro- gu nowego stulecia”) opa- trzył „Kalendarz” Leon Mię- kina. Tegoroczny „Kalendarz Cieszyński” ma bogatszą szotę graficzną. Ukazał się w nakładzie 3 tys. egz., w cenie 250 zł. Na razie jest do nabycia w siedzibie Ma- cierz przy ul. Stalmacha 14 w Cieszyńcu, ale wkrótce pewna ilość egzemplarzy po- winna się również znaleźć na półkach księgarskich oraz w sprzedaży kioskowej.

PRACOWNIA JUTRA

KAZIMIERZ KASZPER

zobaczenie czegoś ekstra. — Ale co? — dość brutalnie od- parowuje moje pchnięcie. — No.. cokolwiek właściwie — nie daje za wygrana.

— Dysponuję ograniczoną ilością programów. Nie wiem, jaki pana interesuje?

— O programach się już to i owo słyszało, ale mnie by- szło raczej o pokazanie tych rzekomo nieograniczonych i niewyobrażalnych wręcz mo- żliwości mikrokomputerów. Może hy mi Pan zademon- strował, co one potrafią?

— Same od siebie nie nie robią. Są po to, żeby służyły człowiekowi i wykonywały zadania, jakich się od nich oczekuje.

Zrozumiałem, że bez wy- kładu się nie obejdzę.

Mikrokomputer to „cudow- na” maszyna o tyle, o ile „cu- downy” do niej włożono pro- gram. Przykład. Na lekcji matematyki dzieci obliczają wielkość jakiejś funkcji, po- wiedzmy sinusowej. Mają do czynienia wyłącznie z cyfra- mi nie potrafią sobie wyobra-zić jej rzeczywistego przebie- gu. Może to natomiast zrobić zaprogramowany odpowiednio komputer, przekazując na monitor obraz wijącej się w- żytkowata linii.

Maszyna potrafi doskonale ubogacić lekcję. Jest to jej podstawowa rola w szko- le. „Nie sposób tej roli prze- cenić — mówi J. Wija. — Dzięki ilustracji materiał jest o wiele bardziej skutecznie przyswajany przez uczniów”.

W porównaniu ze stosowa- nymi dotychczas środkami

listów, którzy mają oprogra- mować kilka wybranych przedmiotów, m.in. matema- tykę i fizykę. Zanim to na- stąpi, szkoły muszą sobie ra- dzić same.

W Cieszyńcu programy przygotowuje K. Dudek. Wi- dzie jednak, że wykorzystanie mikrokomputera wyłącza- nie do celów demonstracyjn-ych niespecjalnie go zado- wala. Bo wówczas cała in- wencja użytkownika sprowa- dza się w zasadzie do biernej obserwacji. Natomiast na- prawde pasjonujące może być czynne wykorzystanie ma- szyny, np. do skomplikowa- nych obliczeń i eksperyment-ów naukowych. Ale to nie jest domena szkoły podsta- wowej. Chociaż.. jeden ze sta- tycznych uczestników zajęć, uczeń 7 klasy samodzielnie opracował program na zasło- sowanie prawa Archimedes. „Wprost wierzysz się nie chce — zachwycia się K. Dudek — z jaką łatwością kilkunasto- letni chłopcy przyswajają so- bie zasady i możliwości dzia- łania mikrokomputera. Na- tychmiast to łapią. Żyją tym. Siedzą tu całymi godzinami. Czasami jedną skuteczną metodą wygonienia ich jest wyłączenie komputera z sie- ci”.

Na razie Pracownia posiada 3 zestawy komputerowe wa- rtości ok. 320 tys. zł każdy. Sam, niezbyt wysokiej jako- ści mikrokomputer firmy Sin- clair typu ZX „spectrum” kosztuje w firmie polonijnej ok. 280 tys. zł. Na czarnym rynku są dużo tańsze. Kom-

KALENDARZ CIESZYŃSKI

sy absolwentów” — Polskie- go Gimnazjum Realego w Orłowej), Jan Górnicki („Re- prezentacyjne polowanie” — z udziałem prezydenta I. Mościckiego w cieszyńskich lasach), Karol Skrzypok („Cieszyń mych szkolnych lat” — wspomnienie z okre- su międzywojennego), Mi- chał Heller (Ruch ludowy w okresie okupacji”), Franci- szek Halski-Hess („Byłem więźniem gestapo”).

Szeroko potraktowana za- stała tematyka kulturalna. Prezentują ją artykuły: Gra- żyny Ciompy-Wucki („Do- kument epoki” — o zbior-ach Biblioteki im. Tschame- ra w Cieszyńcu), Bolesława Orszulika („Polskość przede wszystkim” — o repertuarze patriotycznym cieszyńskich zespołów amatorskich), Jó- zefa Piłcha („Robotnicza młodzież na deskach scen-icznych”), Kazimierza Fo- bera („Tradycja.. niestety martwa” — o teatrze ama- torskim w Cieszyńcu), Józe- fa Chlebowczyka („O mał- żąństwach mieszanych” — na Zaolziu), Roberta Mrózka („O nadawaniu imion daw- niej i współcześnie”), Wi- tolda Iwarka („Pędzłem, dłu- tom i ryłkiem” — a twór- czości plastycznej), Bolesła- wa Zarzecznego („W poszu- kiwaniu tożsamości” — a li- teraturze polskiej na Zaol- ziu), Alojzego Waszka („Czterdzieści lat oświaty zawodowej” — w Ustroniu).

Osobny dział stanowią sylwetki, potraktowane za-

zwyczaj wspomnieniowo, ale nie tylko. Otwiera go praca zbiorowa pod red. Idziego Ponica „Patronowie cieszyń- skich ulic”, w której zapre- zentowano Ludwika Brożko, Nestora Bucwicę, Jerzego Ciećciała, Hilarego Filasie- wicza, Feliksa Hojduka, Je- rzego Heczkę, Antoniego Janusza, Józefa Kiedrnia, Ludwika Kluckiego, Jano Kubisa, Juliusza Ligonia, Józefa Londzina, Jona Łys- ka, Karola Miarę, Jana Mi- chojda, Alojzego Milatę, Gu- stawa Morcinka, Wacława Olszaka, Franciszka Popioł- ka, Hieronima Przepilińskie- go, Juliana Przybosia, Ta- deusza Rogera, Jana Sar- kandra, Pawła Stalmacha, Leopolda Szersznika, Igna- cego Świeżego, Franciszka Wanielki, Stanisława Wigurę i Franciszka Żwirko. Autora- mi artykułów i wspomnień są poza tym w tym dzio- le: Maria Kocych-Imielska („Jak szczęście za górą”) — a Marii Wystouchowej), Karol Ochman („Wojciech Korfa- ny w Strumieniu”), Kazimie- rz Szczurek („Weronka” — a Weronice Sigul, kucharce ks. J. Londzina), Ludwik Ko- hutek („Mój przyjaciel Se- wer” — a Sewerynie Udzio- li), Józef Ondrusz („Nieza- pomniane spotkanie” — z Kornelem Makuszyńskim), Maria Wardasówna („Spot- kanie z wdową” — po F. Żwirko, Anieszka), Bolesław Wojnar („Wizyta u pana Walentego” — Krzascza), Edmund Rosner („O Ludwi- ku Brożku osobie”), Jan

Pod koniec minionego roku opuścił Cieszyń- ską Drukarnię Wydaw- niczą „Kalendarz Cieszyński 1986”, którego wydawcą jest Macierz Ziemi Cieszyń- skiej.

Podobnie jak przed ra- kiem, otwierają almanach artykuły nawiązujące do przeszłości Macierzy. Ed- ward Buława omawia drogę życiową niektórych uczniów ewangelickiego gimnazjum w Cieszyńcu („Losy kamizol- korzy”), Władysław Imielski przedstawia „Tygodnika Cieszyńskiego trudne początki”, Jan Konieczny charakteryzu- je działalność Czytelnicy Pol- skiej („Pierwsza polska bi- blioteka”), zaś Jan Broda kreśli galerię czołowych działaczy Macierzy („Spo- łeczniczy”).

Bogato prezentowana jest tematyka historyczna. Piszą na ten temat: Alicja Danel- Oza („Kim był Ondra- szek?”), Barbara Polczko- wa („Sąd magistracki w Cieszyńcu”), Jan Król („Jak to ongiś z nauczycielami by- wało”), Jan Wantula („O wojcie, gminnej pieczęci i herbie”), Karol Ochman („Oszczędności i praca..”) — o Towarzystwa Oszczę- dności i Zaliczek w Strumie- niu), Antoni Zajac („Za tę, co nie zginęła” — a losach śląskiej kompanii legiono- wej), Józef Handzel („Ma- ja edukacja” — wspomnie- nie ucznia niemieckiej szko- ły w Wopienicy i polskiej szkoły TSL w Jaworzu), Leo- nard Guziur („Niespełnione nadzieje” — wspomnienie z przełomowych lat 1918/1919), Teodor Pustówka („La-

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Flata „126p”, rok 1978, Cieszyn, ul. Węgielna 1/25. 58359

SPRZEDAM Flata 126p, 1977 rok oraz komplet Hi-Fi Radmor Aria Aztusy 140. Kłczyce 108. 058367

SPRZEDAM Flata Uno „55S” rok prod. sierpień 1983. Oferta nr 413, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 58357

SPRZEDAM Trabant 601, rok prod. 1979. Andrzej Kurzok. Iskryczyn 96. 058366

SPRZEDAM 1000 MB. Skoczów, ul. Szewczyka 29c/15. 058346

SPRZEDAM Syrenę 105 Ustroń-Hermanice, ul. Sztwerni 90. 058365

SPRZEDAM Syrenę „104” na chodzie. Wiadomość: Cieszyn, tel. 22-144, od 18-20. 58343

SPRZEDAM tanio Syrenę R-20 lub na części. Golezów, Cieszyńska 16. 058363

SPRZEDAM ciągnik Ursus C-355. Puńców 31. 058364

SPRZEDAM silnik do ZUKA. Emil Czyż, Cieszyn, Wanicki 8c/23. 058340

KUPIĘ karoserię do Syreny „R-20”. Wiśla, tel. 22-53, po godz. 18. 58345

SPRZEDAM duży dom, 140 m kw. garaż wolno stojący, działka 960 m kw. Oferty: Cieszyn, skrytka pocztowa 37. 058350

SPRZEDAM domek jednorodzinny, powierzchnia użytkowa 102 m kw., łazienka, gaz, garaż na malucha, ogród 2261 m kw., ogrodzony, w Cieszyńsku. Warunek: w rozliczeniu mieszkanie M-3 kwaterekowe, spółdzielcze (stare budownictwo), c.o. oraz inne propozycje. Oferty: Cieszyn, skrytka pocztowa 33. 058368

SPRZEDAM działkę z prawem zabudowy o pow. 32 arów (prąd, woda, gaz) w Drogomyślu. Oferta: 414, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058353

MALZENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania na terenie Skoczowa. Oferta nr 412, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 58347

MALZENSTWO poszukuje mieszkania do wynajęcia na okres 3-4 lat w Cieszyńsku lub najbliższej okolicy. Oferta nr 411, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 58344

ZAMIENIĘ M-3 w Bielsku-Białej, 49 m kw., na podobne w Skoczowie. Skoczów, Górny Bór 8/51. 058337

MĘCZYŻNA poszukuje pokoju w Ustroniu lub okolicy. Oferta 417, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058376

SPRZEDAM aparat słuchowy produkcji zachodniej. Oferta nr 415, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058374

SPRZEDAM solową gitarę elektryczną „Diamant” wraz ze wzmacniaczem i kolumną. Cieszyn, 1000-lecia 7c/21. 058369

SPRZEDAM dwie nowe fototapety z palmami. Cieszyn Srebrna 12. 058374

PRZYJME pracę chałupniczą (szycie). Oferta nr 416, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058381

SKŁEP meblowy oferuje: meble pokojowe, kuchenne, rzeźbione, tapicerskie. Lasoń, Wiśla, Willowa 26 (boczna Olimpijskiej), tel. 30-31. 058267

REPASACJA pończoch. Grażyna Sikora, Cieszyn, ul. Mennicza 30/3. Przyjmowanie: środa od godz. 10 do 13, piątek od godz. 14 do 17. 58348

NOVA PRACOWNIA ZŁOTNICZA w Skoczowie, Rynek 18. polica w krótkich terminach wykonanie pierścionków, obrączek, kolczyków itp. oraz naprawę wszelkiej biżuterii. 058353

NOWO OTWARTY Zakład Zegarmistrzowski, Cieszyn, Mennicza 32, oferuje naprawę zegarków elektronicznych i innych czasomierzy. 058370

KONSERWACJA samochodowa Roman Król, Kończyce Małe, ul. Nowa, od 8 do 18. 058372

RUDOLF CIUPKA, zamieszkały Skoczów, Podkucie 14 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, D. 058362

BOLESŁAW LIPOWCZAN, zamieszkały Golezów, ul. Orzechowa 5, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 58356

TADEUSZ MASTALERZ, zamieszkały Skoczów, ul. Szewczyka 29E/15, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 058360

ANTONI MICHAŁEK, zamieszkały Istebna 367, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 058375

WŁADYSŁAW PAWLIK, zamieszkały Cieszyn, Olszka 10, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 058371

LESZEK UCHYLA, zamieszkały Młich 468, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, D, E. 058354

ZAGINAŁ pies myśliwski „pointer” (z ogonem). Uczciwiego znalazcę proszę o kontakt: Zygmunt Gremlik, ul. Dworcowa 1, Golezów. 058351

BOISKO NA MEDAL

Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Zarząd Województwa S2S ogłosiło wyniki konkursu „Zrobimy to sami”. Druga lokata przypadła SP nr 2 w Skoczowie. Nagroda została przyznana za budowę boiska przyszkolnego wraz z urządzeniami sportowymi przy

ul. Bielskiej. Obiekt został oddany do użytku 1.VI ub.r. Wartość prac wyniosła ponad 2 mln zł, z czego 723 tys. zł wypracowano w czynnie społecznym. Przy budowie wyróżnili się: Adela Langer, Tadeusz Langer i Bronisław Budus. (r)

ZAKŁAD GOSPODARKI MASZYNAMI „BUDOPOL”
KRAKÓW
ODDZIAŁ GOSPODARKI MASZYNAMI
W USTRONIU, UL. SPORTOWA, TEL. 35-73

o f e r u j e

po atrakcyjnych cenach
następujący sprzęt na wynajem:

- KOPARKA GĄSIENICOWA poj. 0,6 m sześć.
- KOPARKA GĄSIENICOWA poj. 0,5 m sześć.
- SPYCHARKA S-100
- SPYCHARKA S-651
- ŻURAW BUDOWLANY typ Żb 80/100

Zgłoszenia w Oddziale Ustroń lub tel. 35-73 Ustroń. 6kr

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego drogiego Męża, Ojca, Dziadka

Pawła ŁUKOSZA

w szczególności rodzinie, sąsiadom, delegacji Kuźni „Ustroń”, OWP „Stocznowiec”, DW „Jawor” serdeczne podziękowania składają

ZONA, SYN, CÓRKI z RODZINAMI

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie i życzliwość oraz wzięli udział w uroczystości pogrzebowej naszego Męża, Ojca, Dziadka

śp. Tadeusza SŁOTY

szczególne rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz ks. J. Walisko serdeczne podziękowania składają

ZONA z RODZINĄ

INFORMATOR

KINA

CIESZYN-PIAST: 2-10 „Gliniarz z Beverly Hills” (USA - 18).

ISTEBNA-OLZA: 2 i 4-5 „Imperium kontratakuje” (USA - 12), 8-9 i 11-12 „Vabank II” (pol. 15).

STRUMIEŃ-WISŁA: 2 i 4-5 „Zwykli ludzie” (USA - 15), 6-7 „Ziemia obiecana” (pol. 15), 8-9 „Wodni dzieci” (ang. 15), „Ziemia obiecana” (pol. 15).

USTRÓŃ-UCIECHA: 3-7 „Maria i Mirabella” (rum. b.o.), „Zagadka nieśmiertelności” (ang. 18), 8 „Och, Karol” (pol. 15), 9 „Święto przebieśnięcie” (czes. 15), 10 „Być albo nie być” (USA - 15).

WIŚLA-MARZENIE: 2-6 „Deszczowa pani” (NRD b.

o.), „Medium” (pol. 18), 7 „Och, Karol” (pol. 15), 8 „Święto przebieśnięcie” (czes. 15), 9 „Być, albo nie być” (USA - 15), 10 „Sprawa się rypla” (pol. 15).

ZEBRZYDOWICE-SYRENA: 2-5 „Dziecko Rosemary” (USA 18) 8-9 „Trudne zaręczyny” (NRD - 15), 10-12 „Wspomnienia ze starożytności” (pol. 15).

Repertuar kin podajemy na odpowiedzialność Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Katowicach.

DOM NARODOWY

5 stycznia, godz. 9 - Tar- gi Staroci.

6 stycznia, godz. 17 - „Jak Wojtek trafił do piekła”, bajka w wyk. Teatru Dziecięcego ze Skoczowa.

8 stycznia, godz. 17 - Tajniki radiestezji, prel. mgr Wacław Oleksik.

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
BIELSKO-BIAŁA
FILIA W CIESZYŃKU, UL. SIKORSKIEGO 5

ogłasza przetarg

na sprzedaż samochodów:

- ŻUK A-03, rok prod. 1973, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 129.800 złotych,
- NYSA 522, rok prod. 1978, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 155.250 złotych.

Przetarg odbędzie się w 7 dniu po ukazaniu niniejszego ogłoszenia o godz. 11 w świetlicy PTHW Cieszyn, ul. Sikorskiego 5.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w 2 godziny po pierwszym przetargu.

Pojazdy można oglądać 3 dni przed przetargiem od godz. 12 do 14.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PTHW Cieszyn, w godz. od 9 do 10.

PTHW Cieszyn zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3kr

ZARZĄD
POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
W SKOCZOWIE

ogłasza przetarg nieograniczony

na sukcesywne wykonanie robót remontowych w naszych placówkach na terenie Skoczowa w 1985 roku.

PRZETARG OBEJMUJE ROBOTY:

- ogólnobudowlane,
- ślusarskie,
- instalacyjne,
- dekarsko-blaharskie,
- elektryczne,
- malarskie.

Blizszych informacji w sprawie w/w robót udziela nasz Dział Remontów, ul. Gwardii Ludowej 7, tel. 36-48.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Zarządzie Spółdzielni przy ul. Stalmacha 24c w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 15 dniu po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 4kr

KULTURA W GMINIE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 4)

nych. Jak zapewniono radnych, impreza będzie kontynuowana. Planuje się ją nawet rozszerzyć i zaprosić zespoły artystyczne działające w sąsiednich gminach. Jak poinformował przewodniczący Komisji Zdrowia, Kultury, Oświaty i Spraw Socjalnych Marian Kamiński, ośrodki zdrowia działają w Hażlachu, Kończykach W. i w Pogwizdowie. Zatrudniają one 9 lekarzy i stomatologów (2 lekarzy na pół etatu), 6 pielęgniarek oraz położną. W 1984 r. ośrodki przyjęły blisko 22 tys. chorych, w tym 14,5 tys. dorosłych. Zanotowano 1659 wizyt domowych. Personel pielęgniarski wykonał blisko 8 tys. zabiegów w ośrodkach oraz ponad 3 tys. zabiegów w terenie. Gabinety stomatologiczne

przyjęły ponad 10 tys. pacjentów, w tym ok. 4 tys. dzieci.

Radni ocenili pozytywnie działalność gminnej służby zdrowia. Niemniej zwrócili uwagę na niedostatek lekarzy i skierowali na leczenie dla miejscowych rolników, postuluwali, by w gminie leka- diatry przyjmował też w ośrodkach zdrowia w miejscach W. i w Pogwizdowie. Wystąpiono z wnioskiem o pełny etat dla radni stomatologicznej Pogwizdowie.

Na temat działalności sportowej w klubach placówkach oświatowych szmy na str. 7.

Na zakończenie sesji ni zatwierdzili plan gospodarki gminy na 1985 r. oraz dokonali budżecie gminy.

CZAR CZTERECH KÓŁEK

Historia sportu motorowego w regionie liczy ponad wieki. Wszyscy zaczęli się w 1930 roku, kiedy grupa tużastów mocnych „wrażeń” założyła Cieszyński Klub Motorowy. W rok później był on już współorganizatorem międzynarodowego wyścigu górskiego, którego trasą wiodła z Wiśły na Kubalonkę.

Zaraz po wojnie Klub został reaktywowany. W pięćdziesiątych działał przy „Cefanie”, później przy „mle”, wreszcie jako sekcja motorowa został zarejestrowany przy Lidze Przyjaciół Ziemi Cieszyńskiej. Największe rozgłos przyniosły mu w tym okresie wyścigi uliczne „O błękitną wstęgę Olzy”. Pierwszą taką imprezą odbyła się w 1958 r. Co roku gromadziła na starcie najlepszych mistrzów kierownicy, takich jak: Stanisław Kanas z Katowic, Jan i Wiktor Hennekowie i Jan Wieteska z Katowic, Ryszard Manikiewicz z Poznania. W latach 1966/67 „szerzona impreza o wyścig samochodowy, w którym zwyciężył na małym „Steyer-Fuch” sam Sobiesław Ziemiański. Powódź, która zerwała most na Olzie w 1970 r., uniemożliwiła organizowanie wyścigów ulicami Cieszyńska i Cieszyńska.

W styczniu 1971 r. powołano w Cieszyńsku do życia Dzielnicę Automotoklubu Śląskiego. Jej działacze dali się poznać jako świetni organizatorzy imprez wyczynowych i turystycznych. Byli również inicjatorami wielu cennych szkoleń i propagandowych, mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa i porządku na drogach.

Wiosną 1975 r. reaktywowano przy Delegaturze sekcję motorową. Wyłonili się z niej grupa propagatorów nie tylko widowiskowego i pasjonującego motocyklu, a potem i crossu. Pierwszą tego typu imprezą, zorganizowaną w skoczowie, była na wybudowanym w Boguszowicach torze, padła okazja. Będąc eliminacją motocyklowych mistrzostw Polski zgromadziła na starcie całą smetankę krajową. Sukcesy crossowe spowodowały, że w krótkim czasie utworzono w Cieszyńsku samodzielną Klub Motorowy. Wśród naszych zawodników wraz z uzyskanymi przez tytułami mistrzów i wicemistrzów kraju świadcza o pozycji. I tak wyrobił sobie klub w cieszyńskim środowisku. Umożliwiły także usamodzielnienie się Delegatury i przekształcenie jej w 1978 r. w Automobilklub Cieszyński.

PAŃSTWOWY DOM POMOCY SPOŁECZNEJ
DLA DOROSŁYCH
W POGÓRZU K/SKOŁZOWA

zastrudni natychmiast

następujących pracowników:

- MAGAZYNIERA
- PRACOWNIKA W GOSPODARSTWIE POMOCNICZYM

Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji. Dla pracowników Gospodarstwa Pomocniczego zapewniona jest mieszkanie.

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE
„CZANTORIA”
W USTRONIU, UL. HUTNICZA 7

p o w i e r z y

osobom fizycznym na podstawie umowy
na warunkach zlecenia

pralnię przy hotelu „Miejskim”
w Skoczowie

Oferty należy składać w PT „Czantoria” w Ustroniu, ul. Hutnicza 7 w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia. Przedsiębiorstwo Turystyczne zastrzega sobie prawo wyboru ofert.

UWAGA!

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„WSPÓLNOTA”
W SKOCZOWIE, UL. TARGOWA 26

podaje do wiadomości, że 1986.01.03 w biurze Spółdzielni zostanie wywieszony

projekt listy podstawowej i warunkowej na I kwartał 1986 r.

Od projektu listy przydziałów przysługuje prawo wzywania do Rady Nadzorczej w terminie 14 dni od dnia wywieszenia listy.

180 ZAWODNIKÓW

W gm. Hażlach działają 4 kluby sportowe, w których jest zrzeszonych 180 czynnych zawodników. Kluby te prowadzą przede wszystkim sekcje piłki nożnej, sportu dżeczni tenisa stołowego i szachów.

Największe sukcesy notują piłkarze LKS Olza Pogwizdów, którzy po jesiennej rundzie zajmują wysoką, III pozycję w klasie A, mając realne szanse na awans do klasy międzywojewódzkiej. Niestety, podopieczni trenera Stanisława Barona nie mogą się poszczycić elegancką grą. W tabeli współzawodnictwa gry „fair” zajmują ostatnie miejsce, mając na koncie aż 229 ujemnych punktów. Nie najlepiej świadczy to o prowadzonej w klubie pracy wychowawczej.

Pozostałe kluby nie liczą się w rozgrywkach. Piłkarze LZS Kończyce-Rudnik zajmują XII miejsce w klasie B oraz zamkniętą tabelę gry „fair” (93 pkt. karne). W klasie C rezerwy Kończyce-Rudnika i Pogwizdowa zajmują IV i V miejsce, na VI pozycji są sklasyfikowani piłkarze LZS Hażlach, a na VIII LZS Zamarski.

Lepiej spisują się najmłodsi piłkarze, juniorzy i trampkarze. Juniorzy z Pogwizdowa zajmują w klasie A III, a Hażlach VII miejsce, natomiast trampkarze Pogwizdowa przejdą w klasie A, a Hażlach jest na V miejscu.

Jak twierdzi prezes Rady Gminnej Zrzeszenia LZS Tadeusz Tomica, największą bolączką klubów jest brak środków na działalność statutową. Wyjątek stanowi LKS Pogwizdów, który prowadzi własną działalność gospodarczą. Brakuje także sprzętu sportowego, a przy obiektach sportowych brak szatni, umywalni, ubikacji, nie mówiąc o natryskach. Najlepszym obiektem poszczę-

cię się może Hażlach, gdzie swoje mecze rozgrywa piłkarze z Zamarska, którzy nie posiadają własnego boiska do gry. Skromnolotka jest baza sportowa w placówkach oświatowych. Sale gimnastyczne znajdują się tylko w szkołach w Pogwizdowie i w Kończycach. W Bojska przyszkolone posiadają wszystkie placówki, przy czym w Kończycach W. i w Pogwizdowie z nawierzchnią asfaltową. W szkołach brakuje podstawowego sprzętu, m. in. zestawów do ćwiczeń, plek i ubrań treningowych. Brakuje też nauczycieli wychowania fizycznego. Tylko 1 nauczyciel posiada specjalność w.f.

Pomimo tych trudności, prawidłowo pracuje gminny Szkolny Związek Sportowy, któremu prezesuje mgr Eugeniusz Szukot. Organizowane są szkolne igrzyska sportowe, lekkoatletyczne zwrócić przyjaźni, biegi przełajowe, uczniowie zdobywają brązowe klasy sportowe. Największą popularnością cieszą się rozgrywki w tenisie stołowym. Natomiast największe sukcesy odnoszą uczniowie SP w Pogwizdowie. Młodsi piłkarze zdobyli II miejsce w turnieju rejonowym, przegrywając tylko z jedenaściami SP nr 2 w Cieszyńcu, lekkoatleci zostali sklasyfikowani na VII, a szachści na X miejscu w woj. bielskim.

W gminie popularyzuje się też sporty obrotne oraz strzelectwo. Zawody w tych dyscyplinach organizowane są głównie przez koła LOK i gminną jednostkę ORMO. (kar)



Władysław Fedyczkowski (z kwiatami w ręku) wśród żegnających go kolegów. • Fot.: Józef Matysiak.

SPORTOWIEC I WYCHOWAWCA

W Zespole Szkół Zawodowych CZSR w Cieszyńcu odbyła się uroczystość pożegnania odchodzącego na emeryturę wzytatora Kuratorium Oświaty i Wychowania mgr. Władysława Fedyczkowskiego. Uczestniczyli: wzytator KOiW mgr Cezary Wójcik, z-ca dyrektora ZSZ CZSR mgr Jerzy Kluz oraz nauczyciele przysposobienia obronnego szkół ponadpodstawowych cieszyńskiego regionu.

W Fedyczkowski jest absolwentem Państwowego Liceum Pedagogicznego w Cieszyńcu. Pracował jako nauczyciel kolejno w Chorzowie, Wodzisławiu a od r. 1955 w Technikum Hudołnianym w Cieszyńcu. Ukończywszy krakowską WSP podjął pracę w Inspektoracie Oświaty w Cieszyńcu a następnie — jako wzytator-metodyk ds. obronnych — w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej.

W Fedyczkowski odniósł sukcesy jako lekkoatleta i trener. Został odznaczony m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Złotym Krzyżem Zasługi. (cw)

KADROWICZE W WIŚLE

Tradycyjnie już przed każdą wielką imprezą piłkarską podopieczni Antoniego Piechniczka zjeżdżają do Ośrodka Sportowego „Start” w Wiśle. Tak jest również przed mistrzostwami świata w Meksyku. W niedzielę rozpoczyna się w Wiśle 13-dniowe zgrupowanie kadry piłkarskiej. W jej skład wchodzi: bramkarz Kazimierz (Legia), Wandziak (Górnik Z.), Bolesław (Widzew) i Jolko (Ruch), obrońcy — Pawlak (Lech), Wójcicki, Przybyś (oba Widzew), Ostrowski (Pogoń),

Biegun (Katowice), Wdowczyk (Legia) i Walec (Ruch); pomocnicy i napastnicy — Bunec, Karaś i Dziekanowski (wszyscy Legia), Komornicki, Urban, Matysik (wszyscy Górnik Z.), Tarsiewicz, Rudy (oba Śląsk), Smolarek (Widzew), Palasz, Zguteński (oba Górnik Z.), Furtok (Katowice), Baran (LKS) oraz Okoński (Lech). Tym razem zabraknie w Wiśle „eksportowych” piłkarzy: Bofka i Młynarczyka. (r)

aki był miniony rok dla sportu cieszyńskiego? Spróbujmy sobie na to pytanie odpowiedzieć w krótkim przypomnieniu do roku naszych sportowców

STYCZEŃ

Ogłoszono wyniki plebiscytu na 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców 40-lecia ziemi cieszyńskiej, którego organizatorem była nasza Redakcja. Zwyciężył 4-krotny brązowy medalista szachowców miastowców świata Franciszek Kępa, wyprzedzając reprezentantów zimowych dyscyplin sportowych: Stanisława Pawulka i Leopolda Taj-

ę. Pełnym sukcesem skisistów z Beskidu Brenna zakończył się XI zawody „Błękitny Kask Beskidu”. Zdobili oni większość indywidualności imprezy był zawodnik tego klubu Dariusz Swoboda — bezapelacyjnie zwycięzca w swojej grupie.

LUTY

Tenisowym mistrzem Cieszyńska został pingpongista zef Mihalik, który wyprzedził Henryka Macurę i Stanisława Barona.

W memoriale J. Leśniewskiego triumfował Stanisław Kawulok (w seniorach) i Walerian Zawada (w juniorach) — obaj z gólką zdobyli Olimpię.

Odbił się IX Wiskłański Dni „Sportu”. Cieszyńscy powodzeniem zarówno w starciach młodych, jak starciach mieszkańców uzdrowiska oraz wczasowiczów. Tadeusz Fijas z Olimpii zajął pierwsze miejsce w skokach narciarskich, a w walce tytuł wicemistrza Polski.

Triumfatorami organizowanych przez skoczowskie PTK zawodów alpejskich o „Puchar Starożytności” zostali Piotr Marzec i Marek Grucielak.

Laskarze cieszyńskiego klubu wywalczyli awans do woj. ligi. Skisbiści z Cieszyńska zdobyli 10 na 12 możliwych medali w zawodach „Złota Róża Krzemienia”.

MARZEC

Po raz 3 z rzędu narciarze Międzyszkolnego Klubu Snorowego z Istebnej

wywalczyli tytuł mistrza Polski

Na XII Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży na 2 miejscu w kombinacji norweskiej uplnowali się Dariusz Matla oraz sztafeta juniorów młodszych z LKS Wisła-Istebna. Teresa Hara-tyk z MKS Istebna zdobyła brązowy medal w biegu na 5 km.

ROK 1985 NA SPORTOWO

Skisbiści z Beskidu Brenna zdobyli wszystkie tytuły mistrzów Polski podczas zawodów w Szklarskiej Porębie. Marina Malik i Marian Tloka z tego klubu wywalczyli komplet medali. Biegacze z MKS Istebna zostali mistrzami Polski PZN. Brązowy medal wywalczyli biegacze z Olimpi Goleśzów.

KWIECIEŃ

Reprezentująca ZM ZSMP w Cieszyńcu Irena Krupa, wywalczyła na mistrzostwach tenisowych w Gdwi puchar Przewodniczącego ZG ZSMP.

W hali sportowej Piasta odbyła się inauguracja DNI OLIMPIJCZYKA, podczas której wręczono puchary i nagrody najlepszym sportowcom naszego plebiscytu.

Sztafeta ze Szkoły Podstawowej w Górkach zakwalifikowała się do centralnego finału w biegach przełajowych.

Po 25 latach Cieszyńscy doczekali się powrotu swoich siatkarzy do II ligi.

MAJ

Janusz Widzik został mistrzem woj. inwalidów w pływaniu na dystansie 50 m w stylu klasycznym i dowolnym.

W Ochabach odbyły się mistrzostwa Polski juniorów Zrzeszenia LZS. Człowiek amazonka gospodarzy Iwona Bartosz zajęła 5 miejsce.

Przez nasz region przebiegała trasa 7 etapu 38. Wyścigu Pokoju. Pierwszy przebiegł Most Przysiężni w Cieszyńcu reprezentant Polski — Marek Szerszyński, a

etap w Bielsku wygrał Pia-secki przed Mierzejewskim

Rewelacją VII biegów sztafetowych o „Błękitną Wstęgę Olzy” byli chłopcy z SP w Górkach Wielkich, którzy pewnie wygrali swoje sztafety.

Powstał Polski Związek Skisobowy z siedzibą w Skoczowie.

CZERWIEC

Po 4-miesięcznych zmaganiach wyłoniono mistrza Cieszyńska w szachach na rok 1985, którym został Henryk Wojciechowski.

Dobiegł końca sezon piłkarski 1984/85. Z III ligi spadły dwa nasze zespoły: Beskid Skoczów (po 3 sezonach) i Cukrownik Chybie (po roku). Mistrzem w klasie okręgowej został Góral Żywiec, w klasie A — BBS Bielsko, B — LKS Ochaby i C — LZS Kaczyce.

LIPIEC

Franciszek Kępa wywalczył w Lesznie III miejsce w Szybocowych Mistrzostwach Krajów Socjalistycznych.

W startującej w Turynie Przejazdowi w Budapeszcie reprezentacji Polski laskarzy, wystąpił zawodnik cieszyńskiego Piasta Karol Podzórski, który w spotkaniu z gospodarzami zdobył dla naszych barw 1 bramkę.

SIERPIEŃ

Pochodząca z Chybia Barbara Kotowska została mistrzynią świata w pięcioboju nowoczesnym (Montreal).

Triumfatorami IV Długodystansowego Wyścigu Pływackiego Ziemi Cieszyńskiej zostali: Mirosław Baran, Andrzej Liszka i Jacek Jabłoński, który zdobył puchar naszej Redakcji.

Podczas jeździeckich mistrzostw CSRS we Frvdku Mistku drżyna z LKJ Pruchna-Ochaby zajęła 2 lokatę, podobnie jak amazonka tego klubu Iwona Bartosz.

WRZESIEŃ

Już po raz 11 strzelecka

drużyna ORMO z Cieszyńska zwyciężyła w wojewódzkich mistrzostwach. Również indywidualnie triumfowali nasi strzelcy Krystyna Ziarkowska i Jan Ferdyn.

Laskarze cieszyńskiego Piasta zakończyli sezon mistrzowski na 6 miejscu.

Występujący w reprezentacji Polski drukarzy w tenisie stołowym pracownik CDW Rudolf Koźdoń zajął na turnieju w Budapeszcie 6 miejsce.

Mirosław Hanacek z Klubu Motorowego Cieszyń został mistrzem Polski w klasie 500 cm, a drugi nasz reprezentant Marian Wall-góra wywalczył tytuł II wicemistrza kraju (podobnie jak przed rokiem).

Paweł Dziadezyk z LKJ Pruchna-Ochaby, zdo był wicemistrzostwo Polski Pld. (w seniorach).

PAŹDZIERNIK

Bardzo dobrze spisywał się w barwach reprezentacji Polski Karol Podzórski, który na turnieju w Barcelonie zdobył dla naszej drużyny 8 bramek.

2 miejsce w mistrzostwach Śląska w gimnastyce sportowej zajęli młodzi zawodnicy z Chybia. Ich koleżanki uplasowały się na 4 miejscu.

LISTOPAD

Piłkarze zakończyli mistrzostwa. W kl. okręgowej najlepszą lokatę wywalczyli zawodnicy Piasta Cieszyń (6). w kl. A przewodni na półmetku Kuźnia Ustron, w kl. B LZS Kaczyce, a w kl. C LZS Grodzice.

Zaloga Automobilklubu Cieszyńskiego: Zbigniew i Leszek Kamiński została mistrzem Śląska w rajdach turystyczno-nawigacyjnych.

GRUDZIEŃ

Koszykarze Piasta Cieszyń zakończyli I rundę rozgrywek w lidze międzywojewódzkiej na I miejscu.

Samochodowy Rajd Barbórki wygrała w klasyfikacji generalnej załoga cieszyńskiego Automobilklubu Janusz Kapitan — Krzysztof Bujok na FSO-1500.

Siatkarki Piasta Cieszyń zajęły po I rundzie w II lidze przedostatnią lokatę, a mężczyźni z Olimpi Goleśzów ostatnie miejsce.

PAWEŁ CZUPRYNA

Turniej sędziuje sędzia klasy państwowej Henryk Wojciechowski (r)

TURNIEJE TKKF

Ostatnio w „Elektrometalu” w Cieszyńcu zakończono 3 turnieje sportowe zorganizowane przez tamtejsze ognisko TKKF. W rozgrywkach piłki nożnej zwyciężyła drużyna Działu Zaopatrzenia przed Szkołą Przyzakładową i Działem Mechanicznym. Turniej tenisa stołowego zakończył się sukcesem Ottona Lanra przed Romanem Skwarą i Krzysztofem Proda, a rozgrywki hokeja stołowego zakończyły się sukcesem Franciszka Nowickiego oraz Bogdanem Kale-
tą i Eugeniuszem Szlagiem. Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy. (cz)

KARNAWAL ZIMOWY

W dniach 9 i 10 II odbędą się Karnawał Zimowy „Pod Starym Groniem” w Brennej. 8 II odbędą się m.in. zawody narciarskie, zjazd gwardystów z pochodniami, pokazy narciarstwa w stylu retro, kulig z pochodniami, zabawy i gry przy ognisku oraz zabawa karnawałowa i występ Zespołu Regionalnego „Brenna”. Na 9 II przygotowane pokazy jazdy za koniem (skirling), zabawy rekreacyjne na śniegu, ślizgi saneczkowe, konkurs skoków narciarskich konkurs rzeźby w śniegu oraz spotkania z ciekawymi ludźmi i występy zespołów regionalnych, m.in. grupy folklorystycznej „Torka”. (r)

O PUCHAR NACZELNIKA

W klubie Emeryta i Rencisty w Zameczku w Zebrzydowicach trwa turniej szachowy o puchar Naczelnika gm. Zebrzydowice. Po grach półfinałowych prowadził Szmuk i Chmieleński — po 5 pkt. przed Bijakiem, Sikorą, Walicą i Mertelem — po 2,5 pkt. Gry finałowe odbędą się 11 bm.

Gazurek (Plast). Rewelacją turnieju był 13-letni Krzysztof Ligocki z Lesznej G., który zanotował kilka zwycięstw i został sklasyfikowany na VII miejscu.



Najlepsi szachści otrzymali nagrody pieniężne ufundowane przez Plast Cieszyń oraz nagrody rzeczowe w postaci szachów produkcji Spółdzielni Pracy „Jedność”, która sprawowała patronat nad turniejem.

Rozegrano III rundę klasy A w szachach. Plast Cieszyń pokonał Symultane Bielsko-Białą 7:3, a Beskid Skoczów musiał uznać wyższość szachistów LZS Soła Łęki, przegrywając 4:6. Dnia 12 bm. dojdzie w Skoczowie do pojedynku Beskid — Plast.

Sekcja szachowa cieszyńskiego Piasta przyjmuje zapisy do szkoły szachowej w każdy czwartek, od godz. 18 do 20 w salce Domu Narodowego „Nasz Kąci”. (kar)

MIĘDZYKŁADOWY TURNIEJ

W V i VI rundzie międzyszkolowego turnieju szachowe-

WYDAWCA. RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. nac.) i Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.). KAZIMIERZ RASZKA Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. TELEFONY 20-332 21-100, 1-LEKS KM PZPR nr 038-207 OGŁOSZENIA przyjmują administracja redakcji, i p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” zamawiają prenumeratę w tych oddziałach. Instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamieszkałe na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkałe w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonuje się używając „blankietu miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Centrala Kol Towarowa 28, 00-058 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie, nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 30 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumerat na kraj i za granicę przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, i półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 22, 40-083 Katowice.

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

wpłaty na rachunek bankowy portu Prasy i Wydawnictw ul. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. Od prenumeraty krajowej o 30 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumerat na kraj i za granicę przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, i półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 22, 40-083 Katowice.

KALENDARIUM

- 3 P Danuty, Genowefy
4 S Eugeniusza, Grzegorza
5 N EDWARDA, EMILIANA
6 P Andrzeja, Baltazara
7 W Juliana, Karola
8 S Mściława, Seweryna
9 C Adriana, Filipa

Do 20 IV Ziemia znajduje się pod wpływem Księżyca

Urodzeni pod znakiem Koziorożca (do 20 I) są na ogół pracowici, systematyczni, spolegliwi. Dzięki racjonalnemu trybowi życia żyją na ogół długo. Wykazują wrodzone skłonności do chorób reumatycznych, serca i przewodu pokarmowego. Szczególnie dobre wyniki uzyskują w zawodach wymagających systematyczności i dyscyplinowania. Mają niewielu przyjaciół, gdyż są zamknięci w sobie, ale sami dochowują przyjaźni. Są również wiernymi w małżeństwie. Szczęśliwym dniem jest dla nich sobota, szczególnie liczba — 8.

ROCZNICE

5.1.1861 roku wyjechała do Wiednia delegacja gmin Księstwa Cieszyńskiego domagając się równouprawnienia dla języka polskiego (123).

Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrośny.

TABLICA

W dniu 16 XI ub. r. odsłonięto w hallu gmachu Filii US w Cieszynie pamiątkową tablicę. Relację z uroczystości odsłonięcia zamieściliśmy na naszych łamach. Od Czytelników zamiejscowych nadeszły listy z prośbą o opublikowanie treści tablicy, którą chętnie spełniamy.

„Gmach ten wybudowano w latach 1909—1911 staraniem działaczy narodowych skupionych wokół Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego, Państwowego Seminarium Męskie 1911—1936, Państwowego Liceum Pedagogicznego Koedukacyjnego 1937—1939, Państwowego Liceum Pedagogicznego 1945—1963, Studium Nauczycielskie 1960—1971, Szkoła Cwiczeń 1911—1939, 1945—1970, Przedszkole 1919—1939, 1945—1971, Uniwersytet Śląski Filia w Cieszynie od 1971. Tablicę wmurowano w ścianie Macierzy Ziemi Cieszyńskiej 1885—1985”.

DZIYN,
DWA, TRZI,
A ZAŚ JAKSI.

UKOŚNIK MAGICZNY

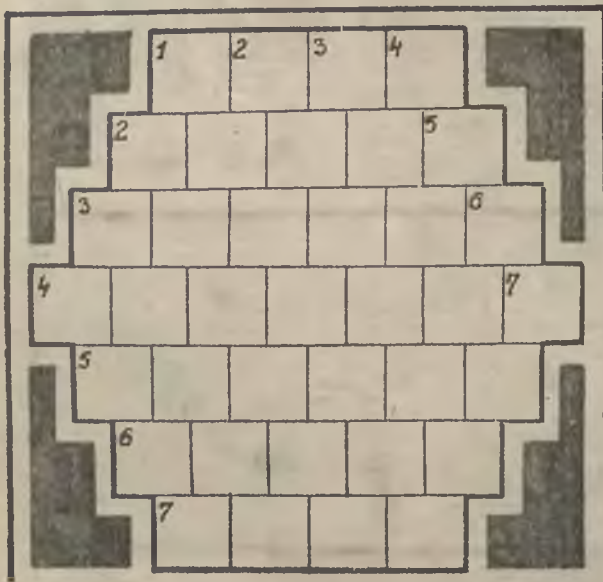
Wpisać 7 wyrazów tak aby można je było czytać jednako po poziom i lewoskośnie w dół. 1. miasto nad rzeką Czarnobal w Indii, 2. „dom” rogaczyny, 3. inaczej białodrzew, sokora, osika, 4. bezcelny typ, 5. stan w USA, 6. dawna jednostka objętości cieczy, 7. prawy dopływ Irtyszu w ZSRR.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 49 (1261)

POZIOMO: bubeł, szule, rek, emu, amory, wic, potok, kwaki, trał, deka, lord, lino, kare, Asyria, bunt, Szwiercna.

PIONOWO: brywek, blecha, krupnik, skat, urok, opyl, mentyl, wre, akr, kompan, Olza, dziewczica, lorbas, kabot, staw, różę.

NAGRODĘ książkową za prawidłowe rozwiązanie otrzymuje Janusz Sikora z Cieszyna. Nagrodę wysyłamy pocztą.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Zamyśl zbudowania schroniska na Stożku zrodził się już w pierwszym roku działalności Polskiego Towarzystwa Turystycznego „Beskid” w Cieszynie. W dniu 25 listopada 1910 r. sekretarz zarządu PTT dr Jan Kotas zawarł w Wiśle umowę wstępną z właścicielami polany Ewą Podżarską i Andrzejem Bytusem. Umowa przewidywała sprzedaż półmorgowej parceli za 120 koron. Wskutek nacisków Komary Cieszyńskiej umowa została zerwana. Interpelację w tej sprawie zgłosił w wiedeńskim parlamencie ks. Józef Landzin, ale nie było to w stanie niczego zmienić. Do budowy postanowiono przystąpić dopiero do spaleniu pierwszego polskiego schroniska na Stożku. Oficjalna decyzja w tej sprawie zapadła na posiedzeniu zarządu w dniu 31 maja 1919 r. W rok później położono kamień węgielny pod przyszłe schronisko, a dnia 7 lipca 1922 odbyła się jego poświęcenie i otwarcie (na zdjęciu). Obiekt, wg projektu Stanisława Chorbubskiego, zbudował cieszyński budowniczy Józef Nossek. Szczególną aktywność w specjalnie powołanej komisji budowlanej wykazywał dr Jan Galicz, ale pomagali wszyscy, bez wyjątku, członkowie zarządu. PTT-owcy znieśli niezbędne materiały budowlane z Jabłonkowa na Stożek na własnych plecach. Wyposażenie schroniska i prace wykończeniowe trwały do r. 1929. • Reprod. Henryka Tamaszczyk.



DZIEŃ SENIORA

Uczestnicy spotkania.
Fot.: Stanisław Białczyk

Komitet Obwodowy Samorządu Mieszkańców „Podgórze” w Cieszynie urządził spotkanie z okazji Dni Seniora z udziałem przewodniczącego Rady Miejskiej PRON Władysława Kalety. Najstarsi uczestnicy otrzymali z rąk przewodniczącego KOMS Stanisława Białczyka kwiaty.

Prezes oddziału PKPS Andrzej Rasza wręczył dyplomy za niesienie pomocy ludzkiej w podeszłym wieku. Otrzymał je: Józef Galuszka, Elfyda Zarecka i Zofia Mytych.



Do klasy przyjdź nowego ucznia.

— Snoci ni mosz ojca — mówi nauczycielka. — Kiedy umrzył?

— Downo, jo go już ani nie pamiętam — odpowiedział Antek.

— Mój tata umrzył jeszcze przed — poskarżył się Krystianek. — Nie pamięta go ani mama.

— Wystaw se — chwolił

IZBA TRADYCJI W NIEBORACH

We wsi Niebory w pow. frydecko-misteckim, jednym z najaktywniejszych, a przy tym i najstarszych członków Miejsowego Koła PZKO jest Edward BRO-MEK. To z jego inicjatywy przystąpiono we wsi do gromadzenia dawnego sprzętu rolniczego, narzędzi, przedmiotów codziennego użytku, strojów, obrazów, a także dokumentów, dawnych druków i książek. Umożliwiły one utworzenie izby tradycji, której otwarcie nastąpi w maju 1986 r. podczas tradycyjnego Dnia Pawła Oszeldy. (x)

sie Karel — żech naszel grzyba takigo, jako oto moja dłoń.

— Takigo zmazanego?

— Tato — pyta Jurek — czemu u nas ni ma wielozębistwa?

— Bo są kiepski zarobki.

Cieślarnie się wybrał do sklepu z upraniem.

— Biermy to, co nejmijni kosztuje — prawi Cieślarka sklepnicze.

— Ale to bydzie na męża za mało — sklepnicze na to.

— Chlop go bydzie nosił jyny w chalupie, a tam je matutki.

— Ferda, snoci sie żynisz? — Chciołbych, ale Jewka ci je strasznie mało. Kapke dzwonne razym wyglądnij.

— Tym sie nie przejmuj. Uwidzisz, jak urośnie po ślubie.

AKTUALNOŚCI

SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

• Obradowała konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w „Celmie”. I sekretarzem KZ został Wilhelm Stoszek a II sekretarzem Emil Sikora.

• Za opracowanie siłnika ogólnosiecznego odznaczenia państwowe otrzymali pracownicy „Celm”: Jan Kędziara, Oskar Ciemala, Ryszard Ferney, Jan Hajduk i Paweł Matysz.

• Członkowie Egzekutywy KP PZPR w osobach I sekretarza KP Emanuela Kowala, sekretarza organizacyjnego Stanisława Dudy, sekretarza ds. propagandy Oswalda Szczerka, prezesa PZGS Józefa Wardasa i przewodniczącego PPRN Wincentego Zajaca odbyli spotkanie z lekarzami miasta i powiatu. Przewodniczył dyrektor Szpitala Śląskiego dr Alfons Mackowski. O dorobku służby zdrowia w latach 1956—1980 mówił kierownik Wydziału Zdrowia PPRN dr Bruck-Stonawski.

• Z udziałem członków Egzekutywy KP PZPR Stanisława Dudy i Karola Zielenki oraz I sekretarza KM PZPR Franciszka Heglasza odbyła się w „Celmie” masówka, którą prowadził przewodniczący Rady Zakładowej Karol Kolarezyk. Przedstawiciele załogi podjęli zobowiązania produkcyjne. Grupa pracowników odlewni została uhonorowana odznaczeniami państwowymi. Krzyż Kawalerski OOP otrzymał kierownik wydziału inż. Stanisław Głazowski, Złoty Krzyż Zasługi nadmistrz Franciszek Zuber a Srebrny Krzyż Zasługi z-ca kierownika inż. Stanisław Stańko.

• Odznaki Honorowe Związku Inwalidów Wojennych otrzymali Rudolf Hess-Zielecki, Paweł Badura i Ludwik Czudek z Cieszyna.

• Wbudowano akt erekcyjny pod szkołę Tysiąclecia w Ustroniu. W uroczystości uczestniczył m. in. przewodniczący PMRN Ludwik Troszek.

Od przyszłego tygodnia, przez kilkadziesiąt kolejnych numerów Czytelniczy będą mieli okazję zapoznać się na tej kolumnie z obszernymi fragmentami „Pamiętnika starego nauczyciela” pióra Jana Kubisza. Książka ta została wydana przez Towarzystwo Ewangelickie w Cieszynie w 1938 r. i do tej pory nie była — jak zresztą żadne z dzieł J. Kubisza — wznowiana. Została skazana na zapomnienie, mimo iż stanowi jedno z podstawowych źródeł wiedzy o „życiu śląskim w okresie budzącego się ruchu narodowego w b. Księstwie Cieszyńskim” — jak głosi jej podtytuł.

Przyczyny nie wznowienia po 1945 r. budzielskiej literatury regionalnej z przełomu wieków były różne: polityczne, merytoryczne i artystyczne, ale z żalem trzeba stwierdzić, że pozaliterackie kryteria odgrywały rolę decydującą i w wielu przypadkach one właśnie doprowadziły do wyrugowania ze świadomości społecznej dzieł naprawdę wartościowych. Jest to w całości casus Jana Kubisza. Casus o tyle bardziej bolesny, że twórca ten uchodził — wedle niektórych badaczy zaolziańskich — za ojca cieszyńskiego regionalizmu literackiego, a więc za klasika, do którego dorobku muszą powracać kolejne pokolenia nadolziańskich pisarzy jeśli nie chcą oderwać się od tradycji i tworzyć w kulturowej próżni. Wymóg ten — co zrozumiale — o wiele

ŻYWE ŹRÓDŁO

mocniej obowiązuje na Zaolziu, gdzie budzielski status cieszyńskiego regionalizmu nadal pozostaje istotnym składnikiem twórczości literackiej.

J. Kubisz urodził się 24 I 1818 r. w Końskiej k. Trzyna, w rodzinie chłopskiej. Jego nauczycielami w miejscowej szkole byli Paweł Wojnar i Adam Pinkas. W 1860 r. młody Jan rozpoczął naukę w ewangelickim gimnazjum w Cieszynie i zamieszkał u Jana Sliwki, dawnego nauczyciela kościelniczego, autora pierwszych podręczników cieszyńskich. Gimnazjum oddziaływało wówczas na młodzież w duchu germanizatorskim. Poeta przyznał później, że w gimnazjum właściwie zapomniał języka polskiego i począł cenić jakoby szlachetnie brzmiące słowo niemieckie. Dopiero dawniejszy nauczyciel Kubisza — Pinkas i starszy kolega Jerzy Buzek — podsunęli mu polskie książki, które pomogły zrozumieć pomyłkę. Po ukończeniu 4 klasy Kubisz opuścił gimnazjum i po rocznej przerwie podjął studia w cieszyńskiej „preparandzie” — zakładzie przygotowującym nauczycieli szkół wiejskich. W pierwszych dniach stycznia 1869 r. osiadł na placówce w Gnojniku i pozostał w niej aż do odejścia na emeryturę. Zmarł w 1929 r.

W 1882 r. wydał swój pierwszy tomik wierszy „Niezapominajka”, podpisując go pseudonimem Szlajak. Zamieścił w nim pierwszą wersję tekstu „Nad Olzą”, który później, wraz z melodią, miał zrobić oszałamiającą karierę jako nieoficjalny hymn nadolziańskiej ziemi. W 1889 r. ukazały się jego „Śpiewy starego Jakuba”, a w 1902 r., w Lwowie, nobilitujący go, obszerny zbiór wierszy „Z niwy śląskiej”.

Twórczość poetycka J. Kubisza wyrosła na fall cieszyńskiego (i osobistego?) odrodzenia narodowego. Autor był mocno związany z Czytelnią Ludową i Macierzą Szkolną Osiadłszy otóż w Gnojniku nie zerwał kontaktów z Cieszynem, lecz przeciwnie — wspierał tutejszych działaczy pomysłami, tekstami i własną działalnością teatralną.

Poezję Kubisza ożywiają dwa kultury: rodzimej ziemi cieszyńskiej i narodowy polski. Pod piórem poety zlewają się w intrygujący spłot ludowej, lecz zaprzęgniętej w narodotwórcze posłannictwo, wyobraźni i warsztatowej zaleźności od literatury romantycznej. Np. w poemacie „Dwa dni” wyraźnie brzmi echa lektury Mickiewiczowego „Pana Tadeusza”, ale wykorzystane do opisu śląskiego obrodu wiejskiego sprawiają wrażenie świeżości, nie mówiąc o tym, że posiadają znaczną wartość poetycką, zwłaszcza dla folklorystów. Oto ów opis:

Zasiedli do obiadu. Na czerwonym stole
Stała misa kapusty światłej, a zaś w kole
Zajmowały ziemniaki wonne stanowisko.
A gdy to zjedli, przyszła matka z matką miską,
Nastawiła i świeżej maślanki nalala,
W której perła za perłą złota pływała;
Gdzie się krupkami maśla nabiał gęsto mieni,
Znać, że dla sług życziwa dobra gospodyn.
Jedli wspólnie: maślankę tyżką, a zaś kruchy
Ziemniak w palcach trzymali: z dziewek jedna
muchy!

Natępnie odpędzała szeroką liścianką
Ogonką.

Najważniejsze jednak pozostaje przesłanie narodowe Kubiszowej poezji, jej obrona rodzimej kultury, zwłaszcza języka, przed germanizacją. W wierszu „Na dwudziestoltni jubileusz Czytelni” czytamy m. in.:

Czyliż pieśń nasza taka nieudolna,
Ze wypowiedzieć tego nie jest zdolna,
Co się tam w sercu i duszy ukrywa?
Czyż nasza piosenka tego nie wyspiewa,
Co człowiek w duszy i sercu swym czuje
I co go smuci i co go raduje?

(...)
O, pieśń niemiecka to pani urodna,
Bardzo rozumna, ale bardzo chłodna.
Ale pieśń nasza, to wioskowe dziecię
Skromne, niewinne i proste, a przecie
Tyle w niem wdzięku i powabu tyle,
Że przy niem marzyć i potęknąć mile...

Kubisz był najbardziej bodaj zaangażowanym w ruch budzielskim pisarzem. Niestety, po podziale Śląska Cieszyńskiego w 1920 r. Gnojnik znalazł się poza obrębem państwa polskiego. Pisarz poniósł zatem porażkę? I tak, i nie. Osobiście nigdy się nie pogodził z decyzją Rady Ambasadorów i do końca swoich dni nie przekroczył granicy na Olzie. Zwytył natomiast po śmierci, kiedy międzywojenni pisarze i folklorysty zaolziańscy zaczęli odnawiać w jego spuściźnie literackiej żywe źródło cieszyńskiej kultury. Oby nie wyschło! (kk)



Fot.: Tadeusz Wratny

NOWY PAWILON

W Jaworzynie trwa budowa pawilonu handlowego, który realizuje brygada remontowo-budowlana GS z Miechowa. W obiekcie o pow. 50 m kw. prowadzić będą stoiska branżowe: spo-

żywcza, przemysłowa, chemiczna, artykułów gospodarskich i do produkcji rolnej. Obiekt zostanie przekazany do użytku w br. Koszt wyniesie ok. 20 mln zł. (sc)

UDANY START

Jak już informowaliśmy, z inicjatywy Cementowni i Zakładu nr 3 „Cielm”, dnia 12 XII w Goleśzowie rozpoczęła działalność filia Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Falik”. Prowadzonego przez Mariannę Sabatę przy pomocy „Cielm” w Cieszyźnie. Inauguracyjne seanse dla dzieci („Powrót Jedi”) i dorosłych („Zagubione dni”) przyciągnęły tłumy publiczności, co potwierdza celowość przedsięwzięcia. Wszystkie karnety na I półroczny stały wypredowane. W inauguracji uczestniczyli: przewodn. GRN Jan Bieloni, dyr. naczelny „Cielm” Bogdan Kalanin, z-ca dyr. Cementowni Tadeusz Blajcar, dyr. Zakładu nr 3 „Cielm” Michał Kidoń i dyr. szkoły Władysław Hołkosa. (kk)

ŚMIERĆ
POD KOŁAMI

W ub. sobotę w Brennej. Janusz K. kierujący autokarem „Jelcz”, należącym do Oddziału PKS w Cieszyźnie, potrącił 19-letniego Eugeniusza G. z Brennej, który wtargnął nagle na jezdnię. Pieszy, który był żołnierzem służby czynnej i przebywał na urlopie, poniósł śmierć na miejscu. (r)

JUBILEUSZ SPÓŁDZIELNI

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wiśle należy do największych w kraju. Istnieje od 40 lat. Inicjatorami jej powołania byli: Rudolf Kowala, Paweł Nowakowski, Paweł Podzorski, Paweł Szalbót, Jan Szturc, Paweł Cieślak, Jan Pilch, Paweł Cieślak, Paweł Cieślak, Paweł Cieślak. (r)

ORYGINALNE MUZEUM

W Istebnej trwają prace związane z remontem starej szkoły, w której zamierza się utworzyć muzeum regionalne. Ekspozowane będą dawne narzędzia pracy, jak również dorobek miejscowych twórców ludowych w zakresie malarstwa, rzeźby, wyrobów przemysłu ludowego i artystycznego, ludowych zabawek. Przy pomocy scenek rodzajowych zostanie przedstawione powitanie wiosny, Góralskie wesela, chodzenie po kołędzie, wypas owiec itp. W budynku znajduje się też pomieszczenie dla członków KGW z możliwością urządzania kursów praktycznych dla kobiet. Oddzielną salkę otrzymają też miejscowi twórcy ludowi — rzeźbiarze, malarze i koronkarki. Będą organizowane wystawy prac połączone z ich sprzedażą. (sc)

WIWAT, NOWY ROK!

Zabawy sylwestrowe w lokalach gastronomicznych znów stoją się modne. Organizatorem szczególnie udanych imprez było tym razem Przedsiębiorstwo Turystyczne „Czantorja” z siedzibą w Ustroniu. Jak informuje dyr. ds. hotelarsko-gastronomicznych Franciszek Gustyn, do szczególnie udanych należały zabawy „Pod Jeleniem” w Cieszyźnie oraz w kawiarni „Centrum” i restauracji „Ogródowej” w Wiśle. Bardziej kameralnie żegnano stary rok w kaw. „Równica” w Ustroniu.

SYLWESTER Z KRÓLOWĄ
Doskonale bawili się goście restauracji „Pod Jeleniem” w Cieszyźnie. W gustomie ozdobionych salach restauracji i kawiarni koncertowały: orkiestra dancin-

gowa pod kier. Zbigniewa Halczy i zespół cieszyńskiego Browaru „Kufelki”, prowadzony przez Norberta Swobodę. Przybyła także go-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

O BUDOWNICTWIE
MIESZKANIOWYM

Udział rzemiosła w budownictwie mieszkaniowym był tematem plenarnego zebrania Miejskiego Komitetu SD w Skoczowie.

Sytuację w budownictwie spółdzielczym omówił prezes SM „Wspólnota” Karol Rusin. Na własne „M” oczekuje 875 osób, a liczba kandydatów wynosi 279. W najbliższych 2 latach otrzyma klucze 25 proc. oczekujących.

Ostatnio „Wspólnota” wstrzymała rejestrację nowych członków, gdyż okres

wyczekiwania na mieszkanie przekroczył 10 lat. Spółdzielnia korzysta z usług rzemiosła budowlanego w zakresie remontów i konserwacji.

Kierowniczka Wydziału Gospodarki Komunalnej UMIG Danuta Londzin stwierdziła, iż braku materiałów budowlanych, głównie wykończeniowych, hamują rozwój budownictwa zakładowego i jednorodzinnego. Obecnie przybywa w budownictwie indywidualnym 60 mieszkań rocznie. Wykonawcami są głównie rzemieślnicy. (cz)

RYNEK
BEZ SAMOCHODÓW

Od 15 bm. zostanie ograniczony ruch kołowy na cieszyńskim Rynku. Zniknie stąd parking samochodowy, a prawo wjazdu będą miały wyłącznie wozy zaopatrzenia i taksówki. Tylko odcinek od wlotów ul. Menniczej i Matejki (k. Domu Narodowego) będzie włączony do ruchu. Postój taksówek zostanie przeniesiony na ul. Szersznika.

Jak informuje kierownik Wydziału Komunikacji UM Michał Kamiński, do decyzji tej przygotowywano się od dawna, m. in. uruchamiając parkingi na obrzeżach miasta, przy ulicach: Dojazdowej (k. Browaru), Chrobrego, 1 Maja, Stalmacha, Michejdy i pl. ks. J. Londzina.

Operacja zmiany ruchu będzie wymagała wymienienia i ustawienia ok. 30 nowych znaków drogowych i tablic. (cz)

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD 28.680 EGZ. • NR INDEKSU 35929

PLAN I BUDŻET

Podczas sesji WRN w Bielsku-Białej, która odbyła się 30 XII ub. r. w Bielsku-Białej, uchwalono wojewódzki plan roczny i budżet na br.

Z zakresu rolnictwa przewiduje się m. in. budowę zaplecza technicznego dla Zespołu Szkół Rolniczych gospodarstwa w Bażanowicach oraz internatu o 225 miejscach przy ZSR w Cieszyźnie. W ramach modernizacji dróg wojewódzkich zakłada się wykonanie prac na odcinkach Międzywiecie — Goleśzów, Hażlach — Zamiatki oraz Kozakowie — Nierodzim. Gastronomia

wzbogaci się dzięki oddaniu do użytku części handlowej pawilonu PHS i „Ruchu” w Cieszyźnie o pow. ponad 1,6 tys. m kw. Strumień otrzyma pawilon handlowy o pow. 900 m kw.

Nowe przedszkola przekazane zostaną do użytku na os. Piastowskim w Cieszyźnie i w Ogródzkiej, a kontynuowana będzie budowa przedszkoli (dla 240 dzieci każde) na os. Liburnia w

Cieszyźnie oraz na os. XXX-lecia w Ustroniu. Budowę nowych szkół kontynuowana będzie na os. Podgórze w Cieszyźnie, os. Górny Bór w Skoczowie oraz w Dębówcu. Ukończony zostanie remont obiektu muzeum G. Morcinka w Skoczowie, kontynuowane zaś będą prace remontowe i modernizacyjne w cieszyńskim Domu Narodowym oraz na Zamku.

Na rozbudowę Szpitala Śląskiego w Cieszyźnie, jak

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

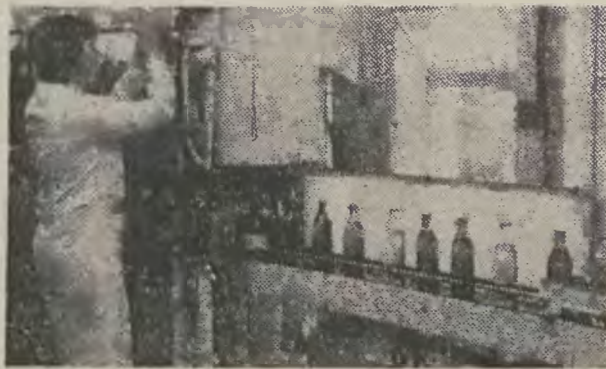
HANDEL I GASTRONOMIA
NA CENZUROWANYM

W przedostatnim dniu grudnia obradowała sesja MRN w Ustroniu. Obrady prowadził Zbigniew Nawrotek.

Podstawowym punktem porządku dziennego była oce-

na placówek handlowych, gastronomicznych i usługowych. PSS „Społem” prowadzi w Ustroniu 29 sklepów z artykułami spożywczymi, 7 z ar-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Ponad 10 mln l. wód mineralnych, w tym 8 mln popularnej „Czantorji” wyprodukowała w ub. r. Wytwórnia Wód Gazowanych PSS w Jelenicy. • Fot.: Henryka Tomaszczuk

NAJSYMPATYCZNIEJSZA

Kierownictwo PSS „Społem” w Ustroniu ogłosiło konkurs na najsympatyczniejszą sprzedawczynię i załogę sklepu. Konsumenty przyznali I miejsce załozce sklepu nr 15 w Ustroniu. Dalsze miejsca przypadły sklepom nr 5 i 10. Natomiast za najsympatyczniejszą sprzedawczynię została uznana Helena Lewera (sklep nr 15). (r)

Podczas sesji WRN w Bielsku-Białej Krzyżem Komandorskim OOP udekorowany został radny WRN Franciszek Rychlicki ze Skoczowa.

Odnaczone jest z zawodu technologiem przetwórstwa mleczarskiego. Był długoletnim prezesem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Skoczowie i Bażanowicach oraz współorganizatorem jedynego w kraju Ośrodka Szkolenia Serowarów. Przeprowadził w zawodzie mleczarza ponad 50 lat, a w radach narodowych działa ponad 35 lat.

F. Rychlicki jest działaczem Stronnictwa Demokratycznego. Przez wiele lat był przewodniczącym PK Stronnictwa w Cieszyźnie, obecnie jest sekretarzem MK w Skoczowie. (cz)

POWSTANIE
OŚRODEK
ZDROWIA

Od 2 lat trwa budowa wiejskiego ośrodka zdrowia w Koniakowie. Pracami kieruje Społeczny Komitet Budowy, któremu przewodniczy Marian Klajn. Oddanie nowej placówki przewidziano na lipiec br.

Wiele prac wykonują sami mieszkańcy. Ponadto każda rodzina wpłaci przez 2 lata po 1000 zł. Niektórzy mieszkańcy ofiarowali bezpłatnie potrzebne do budowy drewno. (sc)

RZEMIEŚNICY
SZKOLE

Miejski Komitet SD w Skoczowie zorganizował zbiórkę wśród rzemieślników. W wyniku akcji zorganizowanej w Cechu Rzemiosła Różnych przy okazji rejestracji zakładów na r. 1986 zebrano 90.450 zł. Poniżej zbiórka została przeprowadzona głównie wśród rzemieślników skoczowskich, pieniądze przekazano na cele oświatowe w tym mieście. Ponadto zarząd Cechu przekazał na konto Narodowego Czynu Pomocy Szkole 100 tys. zł.

Zbiórkę zainicjowali członkowie Stronnictwa Ferdynand Mucha, Franciszek Oborny i Franciszek Rychlicki.

Kierownictwo MK SD spodziewa się, że akcje poprowadzą rzemieślnicy oraz taksówkarze. Wpłaty można dokonywać w Banku Spółdzielczym w Skoczowie (nr konta 907266-3476-132) oraz w sekretariacie MK Stronnictwa (w każdy czwartek w godz. 8—12). (cz)



Jak wszystko, również decyzja wyrzucenia samochodów z Rynku może budzić niejakie kontrowersje. Są miasta bardziej szacowne, np. włoskie, po ulicach których poruszanie się samochodów nie jest obwarowane żadnymi zakazami. Komu przeszkadzają pojazdy na cieszyńskim Rynku? • Fot. Janina Ciupka

ROBOTNICZA
FOTOGRAFIA

Pod tym tytułem ogłoszono konkurs redakcji „Przekrój”, „Polityki” i „Fotografii”. Organizatorów interesują zarówno zdjęcia o charakterze prywatnym jak również ukazujące robotniczą pracę, obyczaje, takie wydarzenia jak zebrań, strajki, defilady, itp. Muszą to być zdjęcia „z myśką”, do r. 1945.

Równie ważne, co sama fotografia, są opisy. Każdy opis musi zawierać następujące dane: data i miejsce wykonania zdjęcia, kogo bądź co ono przedstawia, gdzie mieszkali i skąd pochodzili przedstawione na zdjęciu osoby, gdzie i na jakim stanowisku były zatrudnione, jakie były ich dalsze losy. Jeżeli zdjęcie przedstawia budynki, trzeba napisać, do kogo należały, kto w nich pracował, mieszkał lub prowadził działalność. Należy także podać, kto wykonał zdjęcie.

Dla osób, które nadesłały zdjęcia i zarazem najciekawsze do nich opisy, ufundowano nagrody: I — 70 tys. zł, dwie II po 50 tys. zł, trzy III po 30 tys. zł. Zostaną również przyznane liczne i cenne wyróżnienia. Zdjęcia należy nadsyłać pod adresem: „Przekrój”, ul. Reformatka 3, 31-012 Kraków lub „Polityka”, ul. S. Dubois 9, 00-182 Warszawa z dopiskiem „Fotografia robotnicza”. Termin upływa 31 III br.

»CHYBIE« ZAKOŃCZYŁO KAMPANIĘ

Załoga Cukrowni i Rafinerii „Chybie” zakończyła 30 XII ub. r. kampanię. Przerobiła 142.500 t buraków cukrowych, w tym 89 t z własnych plantacji, zakontraktowanych w województwach: bielskim, katowickim, częstochowskim, m. krakowskim, nowosądeckim i tarnowskim. Pozostały surowiec pochodził z przerzutów z cukrowni Baborów, Cerekwica i Racibórz.

Uzyskano b. dobre wyniki. „Chybie” wyprodukowało 17.350 t cukru, tj. o 2.100 t więcej niż zakładano. Wydatek cukru z buraków wyniósł 12,28 proc., co stawia „Chybie” na pierwszym miejscu w przedsiębiorstwie.

Kampania cukrownicza — mówi z-ca dyrektora ds. technicznych Alojzy JEZU-SFK — przebiegała sprawnie. Dwie niewielkie awarie zostały szybko usunięte. Starannie zostały przeprowadzone remonty wszystkich maszyn i urządzeń cukrowniczych, sumiennie pracowali w czasie kampanii remontowcy. Nie było większych trudności ze smarami i materiałami pomocniczymi. Mieliśmy pełną obsadę pracowników sezonowych, którzy przyjeżdżają tradycyjnie z woj. krakowskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego, kieleckiego a nawet z tarnobrzęskiego.

Obecnie Cukrownia, jako jedyna w kraju, prowadzi rafinację cukru. Kryształ będzie przeznaczony głównie na zaspokojenie potrzeb przemysłu farmaceutycznego i przedsiębiorstwa „Herbapol”. Chybie produkuje również cukier rafinowany łatwo rozpuszczalny, w

kostkach oraz puder w opakowaniach po 0,5 kg. Chybską rafinadą słodzone są

napoje „Pepsi-Cola” i „Coca-Cola”, a kostki podaje się w PLL „Lot”, Polskich Linjach Oceanicznych oraz w orbisowskich hotelach.

Natychmiast po kampanii cukrowniczej rozpoczęto remont niektórych maszyn i urządzeń cukrowniczych, niezbędnych w jesiennej kampanii.



Na stanowisku czyszczenia buraków. • Fot.: Paweł Czupryna

ODZNACZENIE KOMBATANTÓW

Ostatnio odbyło się uroczyste zebranie Zarządu i aktyw Kola Miejskiego ZBoWiD w Cieszynie. Uczestniczyło 40 kombatanów oraz I sekretarz KM PZPR Karol Kolarczyk i z-ca naczelnika miasta Ryszard Mazur.

Informację nt. działalności MK ZBoWiD w 1985 r. złożył prezes Władysław Babiński.

Medalami 40-lecia PRL zostali uhonorowani: Fryderyk Ryś — b. żołnierz 4 PSP i więzień obozów koncentracyjnych oraz Karol Fuchs — uczestnik ruchu oporu. Dyplomy uznania za współpracę ze ZBoWiD-em otrzymali: prezes ZM LOK mgr Jan Jaszowski i sekretarz inż. Ryszard Sitek.



Zastępca naczelnika Cieszyna Ryszard Mazur dekoruje Fryderyka Ryśa Medalem 40-lecia PRL. • Fot.: Józef Matysiak

KTO POSIADA DOKUMENTY?

Z okazji przypadającej w lutym 40 rocznicy powołania ORMO Rejonowy Sztab ORMO w Cieszynie przygotowuje w sali Domu Narodowego wystawę obrazującą dorobek cieszyńskiej organizacji. Organizatorzy wystawy zwracają się za naszym pośrednictwem do wszystkich obecnych i b. członków ORMO a także ich rodzin o udostępnienie dokumentów, szczególnie zdjęć, wycinków prasowych, dyplomów, listów pochwalnych, proporców, kronik, regulaminów itp. Wypożyczone materiały zostaną właścicielom po zakończeniu wystawy zwrócone. Materiały należy przekazywać bezpośrednio do Rej. Sztabu ORMO w Cieszynie, pl. Wolności (budynk RUSW). (r)

KOMUNIKAT

Właściciel psa, który w dniu 2 bm., w godz. między 8 a 9, pogryzł na pl. Inwalidów Wojennych w Cieszynie

nie przechodnia (chłopcy prowadzący psa na smyczy zbiegli z miejsca wypadku) proszony jest o pilny kontakt z Redakcją. Poszkodowanemu grozi seria bolesnych zastrzyków.

śp. mgr. inż. Gintera KENIG

krewnym, przyjaciółm, dyrekcji i pracownikom PGKIM Skoczów, delegacjom zakładów pracy, sąsiadom, znajomym, wszystkim budowlanym serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

WIWAT

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

rzewianka Katarzyna Zawadzka — Miss Polonia 1985/86, która złożyła gościom noworoczne życzenia.

W sumie „Pod Jeleniem” bawiło się 298 osób. Karta wstępu kosztowała 3,5 tys. od osoby, z czego 1 tys. przeznaczono na pokrycie kosztów związanych z dekoracją sali i zapewnieniem programu artystycznego, a 2 tys. na konsumpcję. W tej cenie mieściło się: pół butelki szampana, szynka w galarecie i krem z zielonego groszku, kotlet schabowy pamięrowany (pieczarki, frytki, sałata garni), indyk z sałatką jarzynową, zimna płyta (szynka, salami, necówka i in.) oraz zimne napoje.

Zabawa trwała do przystawki białego rana. Ostatni goście opuszczali salę o godz. 6.30.

O dobry nastrój sylwestrowy

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze z ub. r. zamieściliśmy artykuł Józefa Pilecha „Od OSO do OSP”, w którym znalazło się m. in. nast. zdanie:

Z KRONIKI MO

BIMBROWNIK

Dnia 1 bm. funkcjonariusze MO ujawnili podczas przeszukiwania mieszkania Bolesława G. z Cieszyna aparaturę do nielegalnej produkcji spirytusu oraz 2,5 l bimbru. Właściciel „maszynki” i żółtawego płynu został zatrzymany.

ARESZT

Dnia 2 bm. na wniosek Prokuratora Rejonowego został aresztowany Zdzisław Broda, zam. Cieszyn, ul. Wąsłoki 10a/10, który w lipcu ub. r. działając wspólnie z Piotrem Bardzikim, przywłaszczzył sobie 444 szt. płyt chodnikowych wartości ok. 30 tys. zł. Płyty były własnością cieszyńskiego MPKIM.

WYPADEK DROGOWY

Dnia 30 XII w Ustroniu, na ul. Wiślańskiej, kierujący samochodem „Jelcz” Jerzy J. nie zachowując należytej ostrożności najechał podczas jazdy na tył zaparkowanej „skody”, a następnie zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku ciągnikiem „ursus”. Kierowca ciągnika Władysław B. doznał lekkich obrażeń ciała i po udzieleniu pomocy lekarskiej został zwolniony do domu.

WCZASOWICZE W PRZEWADZE

W rest. „Beskid” w Brennej-Centrum bawili się przede wszystkim wypoczywający w tej miejscowości turyści i wczasowicze. Do atrakcyjnie przystrojonego lokalu przybyło 110 osób. Karta wstępu wraz z konsumpcją kosztowała 3,5 tys. zł. Podano: cocktail alkoholowy, karpia w galarecie, barszcz z krokietem, brizol na grzance (pieczarki, bukiet z jarzyn), kawę, torcik, pół pomarańczy, czekoladę, lody, zimną płytę (salami, szynka, pieczeń rymska, kielbasa o polska), bogracz wołowy, zimne napoje oraz ciastkę szampana. Symboliczna racja ilość tradycyjnego noworocznego napoju nie przeszkodziła gościom w szampańskiej iście zabawie, którą udanie sterowała orkiestra „Metrum” ze Skoczowa.

„Prażak dotrzymał słowa: w latach 1902-1904 stanęła na jego gruncie, u zbiegu ul. Ogrodkowej i Maja, duża jak na ówczesne czasy stróżnica”. W rzeczywistości strażnica ta została zbudowana u zbiegu ul. Ogrodowej i 22 Lipca. Przepraszamy.

PLAN I BUDŻET

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

już informowaliśmy, zapewniono tylko 150 mln zł. Ze środków NFOZ prowadzona będzie rozbudowa i modernizacja Sanatorium Przewodniczącego dla Dzieci w Wiśle oraz budowa przychodni rejonowej w Skoczowie.

W Strumieniu oddany zostanie w br. do użytku basen kąpielowy o pow. 1 tys. m kw. W wyniku rozbudowy hotel „Czantoria” w Ustroniu-Polanie wzbogaci się o 50 miejsc.

W zakresie gospodarki komunalnej plan przewiduje wykonanie kanalizacji sanitarnej do os. 1 Maja w Strumieniu (1,2 km) oraz kontynuację budowy wysypiska śmieci w Godziszowie, z którego będą korzystać miasta Cieszyn, Skoczów, Wisła i Ustronie. I etap tej inwestycji ma być zakończony w r. 1988.

Przedmiotem największego chyba zainteresowania, zwłaszcza mieszkańców miast, są rozmiary budownictwa mieszkaniowego. W Skoczowie przekazanych zo-

stanie do użytku 180 mieszkań, w Cieszynie — 20. W stanie tzw. surowej wykończonych zostanie: Na Cieszyń — 280 mieszkań, w Skoczowie — 110, w Ustroniu — 48 i w Wiśle — 20. Kontynuowane będzie budowanie osiedla Bobrek w Cieszynie.

Poza tym przewidziano wykonanie stanów surowych pawilonów handlowo-usługowych na os. Podgórze w Cieszynie i os. Górny Dwór w Skoczowie, kontynuację budowy 14 oczyszczalni ścieków, w tym w Cieszyń, Skoczowie i w Strumieniu, przekazanie do eksploatacji składowiska odpadów poprodukcyjnych „Polikorb” w Cieszynie, oddanie do użytku wodociągów wiejskich w Pruchnej, Długomyśli i os. Dzięcioł oraz ośrodka zdrowia (gabinetów lekarskich) w Koniakowie.

Radni WRN uchwalili również wojewódzki budżet rozwoju kultury, zmianę granic miast Ustronia i Wisły.

WODOCIĄG

W br. planuje się rozpoczęcie prac związanych z wykończeniem źródła wody „Bukowina” w Koniakowie. Zostanie ona doprowadzona do ponad 150 budynków mieszkalnych.

Inwestycja będzie realizowana ze środków państwa przy udziale czynu społecznego mieszkańców. Każdy przyszedłszy użytkownik wodociągu wpłaci 80 tys. zł.

Budowa będzie prowadzona w latach 1986-90 i pochłonie ok. 70 mln zł. (S.C.)

KAMIENIOŁOM

Utrzymanie 95 km jest dużym problemem Urzędu Gminy w Istebnej. Nas poinformował naczelnik Stanisław Probus, że planowo planuje się wybudować kamieniołom, który będzie dostarczał kamień potrzebny do remontu drogi. Koszt dowozu materiałów kryje Urząd Gminy, a przywiązane z remontem wykonają mieszkańcy w czynnie społecznym.

W br. planuje się oddanie do użytku nowego odcinka drogi asfaltowej.

KOLEGIUM UKARAŁO

Jana Sikorę, zam. Istebna 782, grzywną w wys. 20 tys. zł. za spożywanie alkoholu na terenie Wytwórni wód Gazowanych „Czantoria” w Ustroniu. Henryka Dziubiewskiego, zam. w Skoczowie, ul. Wiślańska 72, ograniczeniem wolności w okresie 3 miesięcy za uchylanie się od obowiązków pracy. Adama Ganieckiego, zam. w Cieszynie, ul. Chrobrego 7/16, grzywną w wys. 30 tys. zł. za pijacką awanturę w lokalu „Plast”. Bronisława Gomołę, zam. w Wiśle, ul. Malinowa 83, grzywną w wys. 50 tys. zł. za spowodowanie po pijanemu wypadku drogowego. Piotra Kluza, zam. w Ustroniu, Hermanicach, ul. J. Szwertni 8/6, grzywną w wys. 30 tys. zł. za podjęcie pracy w stanie nietrzeźwym. Jerzego Malinowskiego, zam. w Ciszownicy 69, grzywną w wys. 30 tys. zł. za podjęcie pracy w stanie nietrzeźwym. Piotra Zarebcę, zam. w Kończycach Wielkich 360/3, grzywną w wys. 40 tys. zł. za wywołanie awantury w miejscu publicznym. Stanisława Malinowskiego, zam. w Kończycach Wielkich 360, grzywną w wys. 40 tys. zł. za wywołanie po pijanemu awantury w miejscu publicznym. Franciszka Stangę, zam. w Międzywiciu, ul. Grzywną w wys. 30 tys. zł. za zakłócenie po pijanemu porządku publicznego. Rudolfa Rygułskiego, zam. w Wiśle, ul. Miła 1, grzywną w wys. 30 tys. zł. za przystąpienie do pracy w stanie nietrzeźwym. Kazimierza Pasikowskiego, zam. w Ustroniu, ul. Katowicka 158, grzywną w wys. 30 tys. zł. za przebywanie w Wytwórni wód Gazowanych w stanie po spożyciu alkoholu. Jana Kruszonę, zam. przy ul. Towarowej 1/8 w Skoczowie, grzywną w wys. 25 tys. zł. za wywołanie po pijanemu publicznej awantury. Ireneusza Brackiego, zam. przy ul. Świerczewskiego w Cieszynie, grzywną w wys. 15 tys. zł. za umyślne uszkodzenie aparatu telefonicznego przy ul. Bielskiej.

W uzupełnieniu informacji z 29 XI ub. r. podajemy, że Andrzej Jasński został ukarany grzywną za wywołanie awantury z 1 na 2 III 1985 r. awantury w mieszkaniu przy ul. Brodka 13/3 w Cieszynie oraz za to, że I IV nie zgłosił w Wydziale Zatrudnienia w celu poinformowania o wynagrodzeniu z tytułu uruchomienia rzemiosła.

PRZEMYSLNYM TROPEM

ELEKTRONICZNA KAWA

Wcale dobrze widać jezykiem polskim. Dzięki nim upewnił się, że w Polsce najlepiej można zarobić na zegarkach elektronicznych. Kupił więc 100 szt. damskich marki „Lavis” i 127 męskich...

Na przejście graniczne w Cieszynie małżeństwo zajęło o godz. 4 rano. Wojciech Z. liczył na to, że o tej porze celników bardziej będzie niechlujstwo, niż praca na chłodzie i mrozie...

Odprawę celną przeprowadził kontroler celny Krzysztof H. Dowiedział się od Wojciecha Z., że poza rzeczami osobistego użytku i biżuterią żony małżeństwo przywoził jedynie: 4 kg kawy, 6 kg owoców oraz 2,5 kg wóclki. Na wszelki wypadek Krzysztof H. zapytał, czy nie mają np. kasety magnetofonowych, zegarków elektronicznych, sprzętu radiotelefonicznego itp? „Nie, poza zgłoszonymi upominkami nic innego nie mamy” — padła zdecydowana odpowiedź. Celnik przystąpił do rewizji bagażu. Paczek z kawą wydały mu się dziwne ciężkie. Poprosił o zabranie ba-

gaży i przejście do snu. Praw. Tam otworzonej paczki „Wiener Kafee”, która, oprócz ziarna, zawierała również zegarki elektroniczne... W trakcie szczegółowej rewizji całego bagażu celnik znalazł zegarki również w motkach wóclki.

Sporządzono protokół karny skarbowy, oskarżając Wojciecha Z. o naruszenie Skarbu Państwa na uszczerbienie państwa w kwocie 120 zł.

Zapytany, dlaczego zgłosił zegarków, Wojciech Z. wyjaśnił: „Wiedziałem, że muszę opłacić pieniężnie, chociażby w wymiarze wartości, a to by w znacznym stopniu przekraczało wartość towaru... Zegarki miałem zamierzać podarować rodzinie w Polsce. Kupiłem je za 150 dolarów USA”.

Prawomocnym orzeczeniem, Wojciech Z. został ukarany grzywną w wys. 100 tys. zł. na poczet której, jako zabezpieczenie, w całości, 1.500 dolarów. Zegarki również przepadły.

RYSZARD ARKA



UTAJONE IMPREZY

Pragnę publicznie zaprotestować przeciw organizowaniu w Cieszyńsku utajonych imprez kulturalnych — bez afiszów, bez szerzego anonusu w GŁOSIE. Kolejny taki wypadek miał miejsce 17 grudnia ub.r., a dotyczył występu Bogny Sokorskiej.

Ciekawe, że trzeciorzędne kabarety są reklamowane w kilkunastu punktach miasta, nie licząc ogromnych plansz w rynku, a dystrybutorzy nie omijają żadnego zakładu pracy. Kiedy daje natomiast występy B. Sokorska lub świetna Bielska Orkiestra Kameralna, organizatorów stać jedynie na karteluszki A-4 w witrynie na budynku ratusza, zaś GŁOS — na jednozdaniowy anonus w rubryce „Informator”. Ten sam GŁOS nie żąda natomiast później miejsca na bezpłodne rozważania, dlaczego to Cieszyńscy lekceważą świetne występy...

Interesuje mnie — a sądzę, że nie tylko mnie — kiedy ludzie odpowiedzialni za urządzanie imprez kulturalnych w mieście — w tym imprez muzycznych — przestaną lekceważyć odwiedzających Cieszyńskich artystów, jak również samych Cieszyńskich. Za co ci ludzie w końcu biorą pieniądze?

NAZWISKO I ADRES

znane Redakcji

WANDALIZM

Od dłuższego czasu na cmentarzu komunalnym w Cieszyńsku obpruje się akty wandalizmu, który przejawia się kradzieżą kwiatów i wieńców, rozbijaniem znich, nawet uszkodzaniem pomników. O ile wiem, administracja cmentarza jest bezsilna. Wprowadzony w ub.r. zakaz przechodzenia przez cmentarz okazał się również fikcją, ponieważ jego późniejsza część nie ma ogłoszenia.

Aktów wandalizmu dopuszczają się głównie dzieci z przylegającego do cmentarza osiedla mieszkaniowego. Czynniki to niejednokrotnie za wiedzą, a czasem nawet na polecenie rodziców. Przed tygodniem widziałem osobiście trzech chłopców, zabawiających się zniczami, ale nie udało mi się ich zatrzymać.

Proponuję wprowadzenie zakazu wstępu na cmentarz dzieciom do lat 16, chyba że się znajdują pod opieką dorosłych, i ogłoszenie tego poprzez tablice ostrzegawcze. Nie będzie to zapewne najlepsze świadectwo naszego poziomu kultury, ale trzeba przecież coś zrobić. Są także inne możliwości, np. wykonanie ogrodzenia i zamykanie bram o zmierzchu, zaangażowanie stróża itp. Uważam także za celowe podawanie nazwisk ujawnianych wandalów do wiadomości publicznej i przykładnie ich karanie.

Na całym świecie cmentarze są jedną z wizytówek kultury narodu. Należy więc, cieszyńscy, musimy się za tę „wizytówkę” ramię.

NAZWISKO I ADRES

znane Redakcji

PSIA DOLA

Podobno jest w Cieszyńsku Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, ale nie znamy adresu, zwracamy się więc do Redakcji. Chodzi o psa, „wilczurę”, który jest przetrzymywany w klatce w DW „Patria” nr 2 w Wiśle. Miejscowi ludzie twierdzą, że jest chowany tylko po to, by po zabiciu można było pozyskać z niego sadło.

Prosimy o pomoc, póki nie jest za późno.

WCZASOWICZE

DROGA I ZŁA

Jesteśmy mieszkańcami Harbutowic i Bładnic. Prosimy Redakcję o interwencję w nasz sprawie.

Po prawie 6 latach budowy wodociągu otrzymaliśmy upragnioną wodę. Nie oczekiwaliśmy na to dobrodziejstwo bezczynnie, ale świadczymy na jego rzecz czynami społecznymi i wpla-

tami pieniężnymi. Doczekaliśmy się jednak.

Moglibyśmy się tylko cieszyć, gdyby nie fakt, że woda stale drożeje. Najpierw płacono 2 zł za 1 m sześć, potem 5, wreszcie w ub.r., na podstawie zarządzenia Wojewody Bielskiego wprowadzono cenę 12,70 zł za 1 m sześć, wody dla celów bytowych i 17,80 zł za wodę dla celów produkcyjnych.

Być może, dotychczasowa cena wody była za niska i nie pokrywała kosztów. Można by się w tej sytuacji na podwyżki zgodzić, gdyby nie liczne „ale”.

Nie rozumiemy przede wszystkim, dlaczego my, mieszkający na wsi, musimy płacić więcej niż mieszkańcy tej samej jednostki administracyjnej z miasta Skoczowa.

Wiemy, że trzeba wodę oszczędzać, ale w tym zakresie większe możliwości są w mieście, gdyż mieszkańcy albo mają ryczałty, albo wlicza się im opłaty za wodę do czynszu, choćby więc z kranów przez 24 godziny na dobę lała się woda, nie ich to nie obchodzi.

Sprawa druga. Zarządzenie Wojewody Bielskiego nosi datę 9 maja 1985 r., ale obowiązuje od 1 stycznia, a więc wstecz. Konstruje to ostro z praktyką władz szczebla centralnego, które ogłaszają podwyżki z góry, nierzaz z kilkumiesięcznym opóźnieniem.

Poza tym chcemy zwrócić uwagę, że ostatnie odpisy wodomierzy pochodzą nie ze stycznia 1985 r. ale z listopada — grudnia 1984 r., a więc znów nas oszukano. Nie rozumiemy również, jak można żądać opłaty w wys. 17,80 za 1 m sześć, jeżeli ktoś nie wykorzystał limitu wody na cele bytowe — zgodnie z zawartą umową.

Jest jeszcze jeden aspekt sprawy a mianowicie jakość wody, którą otrzymujemy. Nierzadko często odbiega ona od normy, jest to po prostu brudnawą rżawka. Bierze się to chyba stąd, że od r. 1984, tj. od zbudowania wodociągu, władze Miasta i Gminy Skoczów nie potrafiły zmusić wykonawcy, którym było Woj. Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich w Bielsku-Białej, do przekazania sieci wodociągowej Zakładowi Usług Wodnych w Kętach. Obecnie nie ma kto za jakość wody odpowiadać przed Sanepidem, nie ma komu jakości wody sprawdzić i o nią dbać. A skutki ponosimy my, konsumenci.

42 PODPISY

SAMOWOLA

Pomimo 2 znaków zakazu, stojących po obydwu stronach wjazdu na parking Motelu przy ul. Armii Ludowej w Cieszyńsku, od dłuższego już czasu TIR-owskie samochody ciężarowe nie tylko tam wjeżdżają, ale nierzadko parkują po kilka nawałt dni. Dla nas, którzy mieszkamy w pobliżu, stanowi to poważną uciążliwość, gdyż wzrost zapuszczanych silników trwa nie raz po kilka godzin — niezależnie od pory dnia i nocy. Dodatkowo „uprzyjemniają” nam życie konie, cielęta i owce, którymi bywają załadowane samochody.

Ciężarówki dopuszczają się także dewastacji urządzeń komunalnych, gdyż w razie braku miejsca na parking stoją nierzadko po obu stronach drogi E-16. Kompletnie jest już zniszczony asfaltowy chodnik naprzeciwko wjazdu do Motelu (wykonany nb. w czynne społeczne), „rozjechane” zostały miejsca k. przystanku komunikacji miejskiej i obok neonu Motelu. Jest tylko kwestia czasu, kiedy zostaną również zniszczone rury kanalizacyjne pod chodnikami, które odprowadzają ścieki z naszych domów.

Wszystko to odbywa się przy całkowitej bierności władz porządkowych, choć zniszczeniu ulega przecież — oprócz prywatnego — także mienie społeczne. Niedopuszczalne te praktyki można by od biedu tolerować, gdyby Cieszyńsk nie posiadał parkingów, ale przecież zbudowano taki przy ul. Bielskiej, właśnie z myślą o pojazdach TIR-owskich.

4 PODPISY

ostatnim numerze z sierpnia ub. r. zapoznaliśmy Czytelników z wynikami kontroli IRCh, przeprowadzonej w dniach 8—17 VIII w ustroniskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”. Najbardziej zainteresowani, tj. Zarząd i Rada Nadzorcza „Zacisza” zbyli informację milczeniem, błyskawicznie zareagował natomiast prezes, Zarządu Woj. Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Bielsku-Białej mgr Zbigniew Iwańczuk. W skierowanym do „GŁOSU” liście wyraził pretensje o jakoby przedwczesne i wprowadzające w błąd Czytelników opublikowanie wyników kontroli. Poinformował również, że postępowanie wyjaśniające potrwa mniej więcej do 20. września, po czym zostaną wyciągnięte właściwe wnioski. „Jesteśmy przekonani — pisał Z. Iwańczuk — że opinia publiczna powinna zostać poinformowana i zostanie poinformowana o charakterze i skali nieprawidłowości czy nawet nadużyć w SM „Zacisze”, jednakże nieprawidłowości rzeczywiście istniejące, i o wyciągniętych na ich podstawie wnioskach”.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Przyjęto też statut, który określał zadania nowo powstałej Spółdzielni nast.: „zaspokajanie rolników w artykuły do produkcji rolnej, wykonywanie prac rolniczych i usługowych, prowadzenie działalności handlowo-gastroνομicznej na rzecz miejscowego społeczeństwa i turystów, prowadzenie działalności produkcyjnej i usługowej oraz inspirowanie i patronowanie pracy społeczno-wychowawczej i kulturalno-oświatowej”. Dnia 1 XII 1945 r. wiślańska GS została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Cieszyńsku.

Wybrano 9-osobową Radę Nadzorczą na czele z Wincentym Swaczyną i 5-osobowy Zarząd, którego prezesem został Rudolf Kowala.

Działalność rozpoczęto od wydzierżawiania prywatnych lokali. W październiku 1945 r. uruchomiono pierwsze sklepy w Nowej Osadzie i w Głębach. Z początkiem 1946 r. uruchomiono dalsze sklepy w Wiśle-Kopydło, Malince, w Centrum oraz w Nowej Osadzie. Pod koniec lat 40. otwarto dalsze sklepy, np. w Czarnem, Jaworniku, na Andziolówce w Istebie i w Nowej Osadzie, cegielnię w Nierodzimiu, stolarnię w Nowej Osadzie, pie-

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

karnie w Centrum i w Nowej Osadzie, zakład masarski w Centrum, zakład kłodziejski w Kopydło. W 1949 r. przejęto również restaurację „Dom Zdrojowy”, „U Rynca” w Głębach i „U Drożdża” w Jaworniku, kawiarnię „Centrum” oraz bar „Oaza”, a w 1950 r. uruchomiono rozlewnię piwa i wytwórnię wód gazowanych.

Pod koniec 1950 r. GS liczyła 1628 członków i zatrudniała 220 pracowników. Obroty wyniosły blisko 24 mln zł, zysk osiągnął 762 tys. zł. W 1951 r. nastąpiła reorganizacja handlu spółdzielczego i państwowego, w wyniku której przekazano tartaki, stolarnię, cegielnię i kłodziejską in. gestornę, a zakłady gastronomiczne i punkty żywieniowe Cieszyńskim Zakładom Gastronomicznym.

W związku z rozwojem turystyki i czasów zaszła konieczność inwestowania. Zbudowano budynek biurowy, w którym zlokalizowano również magazyn rozdziałczy, wytwórnię wód gazowanych i rozlewnię piwa, duży zakład przetwórstwa mięsnego oraz warsztaty elektryczne, ślusarski, stolarski i wodno-

Mimo że od opublikowania listu upłynęły z górą 4 miesiące, nie nie wskazuje na to, by prezes Z. Iwańczuk miał zamiar słowa dotrzymać. Ponieważ podzieliśmy jednak pogląd, że Czytelnikom należy się rzetelna informacja, prezentujemy ją w oparciu o wiadomości.

ZACISZNE DOMKI

ANDRZEJ KLAPSA

rygodne źródła pozaspołdzielcze.

SM „Zacisze” przystąpiła do budowy domków jednorodzinnych przed 10 laty. Miało ich powstać łącznie 76, ale zadania dotąd w pełni nie wykonano, tempo prac trudno zatem uznać za rewelacyjne.

Sam pomysł nie był sam przez się zły, rozszerzał bowiem ofertę mieszkaniową. Również przyjęte później zasady ich przydziału, w których stworzono pierwszeństwo członkom oddającym „Zaciszu” zajmowane dotąd mieszkania spółdzielcze a w następnej kolejności pozostałym członkom zamieszkałym w Ustroniu, wydają się logiczne. Gorzej było nieste-

ty w praktyce, otrzymywali bowiem domki również ludzie spoza terenu działania spółdzielni, w tym tacy, którzy nie byli w ogóle członkami.

Główny cel, który sobie postawiono uprzywilejowując członków — zwalniają-

cych spółdzielcze zasoby, zrealizowano w skromnym tylko zakresie. Przed niepełną rokiem były już rozdysponowane 54 domki, ale spółdzielnia odzyskała dzięki temu tylko 20 mieszkań, spośród których 15 to były drogie mieszkania własnościowe, na które dalece nie każdego stać. Tak np. Marek B. zapłacił w r. 1984 za spółdzielcze M-5 ok. 1,3 mln zł.

O ile jeszcze pod koniec lat 70. domki jednorodzinne były tylko jedną z form spółdzielczego budownictwa w Ustroniu, z początkiem bez. dekady stały się formą jedyną. „Zacisze” zaspokajało odłód potrzeby w zasadzie tylko rodzin

JUBILEUSZ SPÓŁDZIELNI

kanalizacyjny. Rozbudowano również magazyny towarów masowych, żywności i odpadów użytkowych, a w Ustroniu wybudowano halę skupu żywności i magazyn surowców wtórnych.

W latach 1964—66 wzniesiono pawilony handlowe o pow. 72 m kw. w Nowej Osadzie, Jaworniku, Czarnem, Łabajowie, Dziechcince, Górnej Malince i w Obłążu. Pod koniec 1970 r. oddano 3 zespolone pawilony handlowe „ABC”. W rok później wybudowano piekarnię o zdolności produkcyjnej 10 t na dobę. W 1974 r. rozbudowano ciastkarnię, która zajmuje poczesne miejsce w branżowych konkursach. W 1974 r. został oddany do użytku dom handlowy „Świerk”.

Kilka dalszych placówek handlowych powstało w ostatnim 5-leciu, m.in. coctail-bary w Centrum, sklepy meblowe i mleczarski w Oazie, stylizowane kioski gastronomiczne w parku Kopczyńskiego, sklep spożywczy na Jarzębatej, motoryzacyjny w Oazie, magazyn mączny z zapleczem socjalnym przy piekarni nr 1.

W 1988 r. bar szybkiej obsługi. W br. przystąpił się także do budowy nowych ujęć wodnych dla Wytwórni Wód Gazowanych „Czantoria” w Jelenicy. GS Skoczów odda w 1987 r. pawilon handlowy w Lipowcu oraz wiatę w magazynie nawozów mineralnych. PT „Czantoria” przeprowadzi w br. modernizację baru „Kameralnego” i kawiarni „Równicy”, w 1987 r. odda do użytku kemping I kat. w Jaszowcu i przeprowadzi modernizację budynku na basenie kąpielowym, w którym urządzi jadłodajnię i wypożyczalnię sprzętu sportowego. Remontu kapitalnego z nadbudową o jedną kondygnację doczeka się hotel „Turysta”, a przed rest. „Parkowa” powstanie ogród restauracyjno-kawiarniany w stylu wiedeńskim. WPHW planuje adaptację b. budynku poczty na zakłady usługowe (1987 r.), budowę pawilonu handlowego o pow. 900 m kw. (1988 r.) oraz budowę kompleksu handlowo-usługowego, w którym mieścić się będzie m. in. apteka, księgarnia, sklepy i zakłady usługowe. To ostatnie przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w 1990 r.

HANDEL I GASTRONOMIA

Uzupełnieniem uspołecznionej sieci detalicznej i gastronomicznej są zakłady prywatne i agencyjne. W ub. r. zwiększyła się ilość placówek prowadzących handel warzywami. Władze miasta preferują obrót wyrobami wiktoriańskimi, sprzętem i wydaniami muzycznymi, a w zakresie gastronomicznym bary szybkiej obsługi oraz punkty tzw. małej gastronomii (smażalnie i pijalnie).

Działalność usługową prowadzi przede wszystkim Rejonowa Wielobranżowa Usługa Spółdzielnia Pracy w Cieszyńsku. W ub. r. zlikwidowano zakład krawiectwa damskiego oraz instalacji c.o. RWUSP nie jest zainteresowana pozyskaniem lokali. Spółdzielnia nie skorzystała z oferty przejęcia budynku po b. poczcie przy ul. Cieszyńskiej.

W blez. 5-lacie podjęliśmy się w mieście kilka znaczących inwestycji. PSS „Spolem” odda do użytku jeszcze w br. bar mleczny, pawilon handlowy w Jaszowcu, kioski w Parku Kuracyjnym i przy ul. Dworcowej, ciastkarnię w Jelenicy, a w 1978 r. przystąpił do budowy sklepu i baru kawiarni „Beskid” w rest. „Wrozo”.

PT „Czantoria” prowadzi kiosk „Pewex”, kwiaciarnię oraz kiosk z pamiątkami. Działalność tych placówek jest prawidłowa. Zastrzeżenia budzi natomiast działalność gastronomiczna. W zasadzie tylko kawiarnia „Równica” spełnia należycie swoje zadania.

W 1988 r. bar szybkiej obsługi. W br. przystąpił się także do budowy nowych ujęć wodnych dla Wytwórni Wód Gazowanych „Czantoria” w Jelenicy. GS Skoczów odda w 1987 r. pawilon handlowy w Lipowcu oraz wiatę w magazynie nawozów mineralnych. PT „Czantoria” przeprowadzi w br. modernizację baru „Kameralnego” i kawiarni „Równicy”, w 1987 r. odda do użytku kemping I kat. w Jaszowcu i przeprowadzi modernizację budynku na basenie kąpielowym, w którym urządzi jadłodajnię i wypożyczalnię sprzętu sportowego. Remontu kapitalnego z nadbudową o jedną kondygnację doczeka się hotel „Turysta”, a przed rest. „Parkowa” powstanie ogród restauracyjno-kawiarniany w stylu wiedeńskim. WPHW planuje adaptację b. budynku poczty na zakłady usługowe (1987 r.), budowę pawilonu handlowego o pow. 900 m kw. (1988 r.) oraz budowę kompleksu handlowo-usługowego, w którym mieścić się będzie m. in. apteka, księgarnia, sklepy i zakłady usługowe. To ostatnie przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w 1990 r.

Radni przyjęli także podczas sesji podstawowe założenia planu społeczno-gospodarczego oraz plany pracy Rady, Prezydium i komisji problemowych na br. (kot)

Jak była wórn roz wy-
płata. A jako przy
wypłacie — było lud-
no w gospodzie, a
gor na Wewiórce. Pełno
było hawirzy, a krawalu
jeszcze więcej. Jedli, pili,
kurzili a mądrawali, że to
wyglądało, jako w ulu. A
gospodki jyny nalywoł,
krejda na dwirzach kry-
ki posol, piniądze odbi-
yrol, a fortuchym pot z czo-
la obciyrol. Kelnerka Gretka
jyny sie migala między sto-
łami, a roznoszala piwo,
kwit, tworuzki, rusy, ha-
rynki, rolmopsy i wórszt.
Wszędzi ji było pełno. Tu
sie uśmichła, tam cosik
powiedziela, tam zaś kogo-
si kole karku oblapila, a
chłopóm sie czopki dźwi-
galy na głowach. Wszyst-
kim było wesoło, bo im
klepetarz w kącie rzepolił,
aż w uszach zalygalo, a w
kapsie każdy czuł pinią-
dze.

A najwięcej wesoło by-
ło starymu Przeczekowi ze
Szumbarku. Za tydzień wy-
dowol ostatnią cere, a dzi-
sio przedol kartke na wa-
gli. Tóz czymu by se nie
popuścił, kiej miał za co!

Stol przy szynkwasiu ze
starym kamratym Berna-
tem Fukalą z Błędowic
popijali, aż sie im spod kło-
buków kurzilo. Przeczek
wszystko placil. Szak miał
z czego! Dostol pore strzyb-
nych ryńskich, a za to
idzie przeca kupić godnie
kwitu.

— Tóz, kamrat, pij, a nie
starej sie, jo place!

A tóz pieli, aż sie im ca-
ło gospoda w oczach toczy-
ła aji z tym pochłapanym
szynkfasym. Ani nie wie-
dzieli, kiedy byla północ.

Gospodki chciol zamy-
kać.

— Na tóz, chłopie, placić,
pujdymy spać. Już tego
mocie na dzisio dość!

— No tak, Bernat, trze-
ba nóm isć, kiej nas wy-
ganiają — prawi Przeczek.

Zaplacili, nó i szli. Ale
że Fukala był z Błędowic,
a Przeczek ze Szumbarku,
tak sie rozeszli przy krzy-
żu. Bernat na lewo, a Gu-
staw na prawo.

— Tak miywej sie, Ber-
nat, a pozdrów tam twoją
starą.

— Dzięki, a ty też! Jy-
ny cesty nie pomył, a nie
zoińdź do Pietwolda.

— Jyny sie nie bój. Jo
już tam trefię!

Wiesioło sie szło starymu
Przeczekowi przez las na
Szumbark. Tak jakosik
lechko, że ani nog nie czuł

pod sobą. Same, potwory,
szły. Nikiedy sie zaplątały,
ale zaś krok wyrównol i
wiesioło se pośpiwowol.
Przypómniol se ty czasy,
kiej jeszcze pacholym był
swobodnym i ku muzykóm
chodzowol. To były czasy!
Kruca namol! Dzieluchy
człowieka chcialy rozta-
gać. Ale dzisio? Kaj też
tam! Trzicet roków w ha-

Widzi stary Przeczek, że
go nie przemówi, tak za-
czyno z inszej beczki:

— Tak posłóchej, kam-
rat. Podzielimy sie na po-
łówke. Ty bedziesz miał
cosik, a jo też cosik.

— Żodne dzielni — pra-
wi tyn złodziej. — Abo
dosz całą wypłatę, abo
mosz pojutru pogrzyb.
Poszkroboł sie stary

JAKO STARY PRZECZEK WYFIKOŁ ZŁODZIEJA

KAROL PIEGZA

wiyrni, to ni ma szpas!
Człowiek sie skrziwił i
prziłon, jako tyn stary
sztympel na dole, co na
niego to ciężki kamińsko
siadlo. A na człowieka też
siodo. ta starość i ta robo-
ta, jako tyn kamiń na tyn
sztympel — pumalutku, ale
fest — nikiedy człowieka
skrziwi, nikiedy i złomie.

I tak se idzie stary Prze-
czek przez las i ukłodo w
głowie to swoji przisie
żywobyci, a nad jego gło-
wą miesiączek spoza śwyr-
ków wyglodo i śmieje sie
mu. Ale Przeczek tego nie
widzi, bo by mu inaczej
krziwokym pogrozil, żeby
sie ze strachu za chmury
schowol, jyny idzie dali, a
wiesioło pośpiwuje.

A w tym, jak se tak wie-
sioło kroczol, spoza stróma
wyskoczy jakisik wysoki
chłopisko, chyci go za kla-
py i krziknie:

— Stój!

Stary Przeczek sie opa-
miętol, oczy odewrził pó-
malutku i prawi:

— Na kusz: pierónie, toć
żech sie cie wyłekoł! Co
chcesz po mie?

— Piniądze dej!

— Jo ci dóm piniądze!
Jyny pol ody mie, bo cie
chlasnę oto tym krziwo-
kym, aż wszystkich świę-
tych uwidzisz!

— Spróbuj jyny, móm
rewolwer, tak cie zastrzele!
Teraz dziepro Przeczek
widzi, że mo przed nosym
rewolwer.

— Tóz ty byś mie i za-
strzelil? — pyta sie póma-
lutku.

— Na toć, żebych cie za-
strzelil, gdybyś mi pinię-
dzy nie dol!

— A to by ci nie bylo żol
moji baby ani dziecek?

— Toć że ni! Mi ni ma
żodnego żol na świecie —
ani mojgo ojca, ani moji
matki.

Przeczek po głowie, cią-
gnął da plewnie po wypłatę
i rozmyślo, jako by tu z
tej bryje wylyć. Naroz
okrzyżbiol, cosik mu kaplo
do głowy i prawi tymu zło-
dziejowi:

— Wiysz co, kamrat? Jo
ci dóm całą te wypłatę, jy-
ny mi musisz zrobić jedną
przislógę. Jo móm babe
strasnie złą, a ta mi nie
uwierzi, żeś mi wypłatę ze-
broł. Powiy, zech ją prze-
pil. Tak strzel mi oto do
tego klobuka, aby mi uwie-
rzila, żeś mie obrabowol.

Złodziejowi sie bardzo
nie chciol po lesie krawa-
lu robić, ale aby dostol
wypłatę, tak mu strzelil do
tego klobuka. Przeczek sie
dziwo, dziwo przez tym
klobuk na niebo a prawi:

— Wiysz co, kamrat? Jo
ci dóm całą wypłatę, jyny
mi musisz strzelić jeszcze
raz bo mi baba nie uwierzi!

A tyn złodziej na to:

— Choćbych ci chciol
strzelić to już ni mogę,
boch miał jyny jedną pa-
trónę!

Na to jyny czekol stary
Przeczek. Chycil milego
złodzieja pod hyrtón i pore-
razy go porządnie przeciąg-
nął krzikowym po palicy

— Tu mosz, pierónie,
wypłatę! Jo ci tu dóm po-
rządnym ludzi po cęście
napodać!

Złodziej sie wyrwol
Przeczekowi i uciekol do la-
sa, jako zając. Stary Prze-
czek sie pomacol po plew-
ni, a jak poczul, że wypła-
te mo, poprawil czopke na
głowie i wiesioło se kro-
czol dali ku chalupie.

Miesiączek pómalutku
wloz spoza śwyrków i pel-
ną gębą sie uśmichnął na
starego Przeczka.

ZACISZNE DOMKI

(DOKONCZENIE ZE STR 3)

nym, swego czasu je nawet
mocno reklamowano. Wszy-
scy ci spółdzielcy, którzy
— wietrzac rewoloryzację
— kupili tylko za psie pie-
niądze lokale, nadal w nich
mieszkając, skorzystali ty-
lko z okazji, nie poza tyrn.
Zgola inaczej miały się
jednak sprawy z tymi, któ-
rzy już stali w kolejce po
spółdzielczy domek, a na-
gle zapragnęli zamiany
swego dotychczasowego
mieszkania z lokatorskiego
na własnościowe. Zależalo
im przecież nie na tym, że-
by mieć coś własnego, ale
żeby owo własne z korzy-
ścią dla siebie odstąpić na
powrót spółdzielni.

Czy władze „Zacisza”
musiały się na tego rodza-
ju transakcje godzić? Oczy-
wiście — nie!

Statut Spółdzielni z r.
1972 mówi, że jej Zarząd
jest zobowiązany udzielić
zgody na przekształcenie
prawa do lokalu na włas-
nościowe w okresie 3 mie-
sięcy od dnia złożenia
przez członka wniosku i
wpłacenia przez niego za-
liczki na wkład budowl-
ny. Wynika z tego, że
wnioski grudniowe można
było rozpatrzyć spokojnie
w styczniu lub w lutym,
postanowiono jednak za-
łatwić wszystko przed zer-
waniem ostatniej kartki z
kalendarza. Jeszcze w Syl-
westra 1982 r., gdy więk-
szość ustrońiaków myślała
już o balu lub o prywatce,
członkowie Zarządu SM za-
siedli przy stole i udzielili
urzędowego błogosławień-
stwa 37 nabywcom spół-
dzielczych lokali.

Uczynili tak, mimo iż od
28 grudnia była im już
znana treść telefonogramu
Centralnego Związku Spół-
dzielni Budownictwa
Mieszkaniowego nast. tre-
ści: „W związku z zaleceni-
mi Rady Ministrów z dnia
27 XII 1982 r. zaleca się
wstrzymanie decyzji w
przedmiocie przekształce-
nia praw do zajmowanych
dotychczas lokali na zasa-
dach lokatorskich — na
własnościowe, do czasu
unormowania statutowych”.

Zarząd „Zacisza” się do
zalecenia nie zastosowal
udzielając zgody na kupno
mieszkań także członkom
oczekującym na domki.

„Aktualne wówczas przepi-
sy, traktujące o przydziale
i zamianie mieszkań — wy-
jaśniał później ówczesny
prezes Zarządu — nie sta-
wiały zakaazu (podkr.
A. K.) dokonania prze-
kształcenia prawa lokator-
skiego na własnościowe
osobom figurującym w re-
jestrze zamian. Stąd też
przekształcenia tego doko-
nawo w 9 przypadkach
spośród wspomnianych 61”.

Prezes nie napisał, że
kierowany przez niego Za-
rząd zgodził się również
na sprzedaż mieszkań nie-
którym spośród tych, któ-
rzy znaleźli się już na
imiennych listach przy-
działu domków. W sposób
jednoznaczny oceniła tę
decyzję Izba Skarbowa w
Katowicach, która w pi-
śmie z 19 II ub. r. stwierdzi-
ła: „W grudniu 1982 r. Za-
rząd Spółdzielni bezpod-
stawnie podjął uchwałę
akceptującą zamianę praw
lokatorskich na własno-
ściowe 3 członkom (...), po-
niważ wcześniej, tj. w
październiku 1982 r. na
podstawie imiennej listy
przydziałów (Zarząd) doko-
nał zmiany posiadanych
przez w/w mieszkań loka-
torskich na własnościowe
domki rodzinne. Powyższe
nieprawidłowości miały na
celu uzyskanie przez tych
członków korzyści z tytułu
rewoloryzacji mieszkań
własnościowych (od 1 I 1983
r.) oraz zarachowania ich
na spłatę kredytu udzielo-
nego przez NBP”.

Dlaczego Zarząd na tę
podejrzaną moralnie nie-
prawidłowość poszedł?

Chyba dlatego przede
wszystkim, by się przysłu-
żyć ówczesnemu przewod-
niczącemu Rady Nadzor-
czej. W jaki sposób? Pro-
sty — jednym z owych
trzech członków, o których
mowa w piśmie Izby Skar-
bowej, był nie kto inny,
jak żona przewodniczącego
Rady Nadzorczej. W dniu
29 maja 1982 r. Rada Nad-
zorcza przychyliła się do
jej wniosku o przydział
domku jednorodzinne-
go w zamian za zwolnienie
mieszkania lokatorskiego.
Ale 30 listopada Zarząd
wydał z kolei zgodę na
przekształcenie prawa lo-
katorskiego na własno-
ściowe. W 2 tygodnie póź-
niej, 13 XII, małżonka
przewodniczącego wpłaciła
wkład budowlany, zaś 31
grudnia Zarząd wydał jej

przydział na miesz-
kalnościowe. W
później, 1 stycznia 1983
obudziła się bogatsza o
1 mln zł.

Mniej więcej tyle
ale tylko dzięki spła-
całości kredytu na
znane mu wcześniej mi-
kanie, zyskał ówczesny
prezes Zarządu.

We wrześniu ub. r.
dwaj prominentni lu-
dź „Zacisza” złożyli rez-
cję ze swych funkcji.
re zostały przyjęte. T
właśnie są decyzje, o
rych, w nawale zajęć,
widoczniej zapomnieli
poinformować prezesa
Iwańczuk

PS.: Do wielu in-
stii szczegółowych nie
to, jak się wydaje wr-
ale jedna wymaga wy-
nienia. „Zespół kont-
IRCh — pisaliśmy pod
niec sierpnia ub. roku
stwierdził również
dzielanie poza listami
ków jednorodzinnych
bom skierowanym
Słaski Szpital Reumat-
giczny oraz zarezer-
nie na dalsze tego roku
przydział 3 domków,
mo że brak porozum-
w tej sprawie między
talem a Spółdzielnią”.

Z uzyskanych przez
później informacji wy-
że przydzielenie 5 bu-
ków do indywidual-
wykończenia pracowni
Słaskiego Szpitala Reu-
matologicznego stanowiło
lizację umowy zawar-
r. 1978 między Szpitale
ówczesną Woj. Spół-
nią Mieszkaniową w
sku-Białej. Zarezerwa-
nie dalszych 3 mies-
miało oparcie w uch-
nr 268 Rady Ministrów
sprawie przekazywa-
mieszkań dla potrzeb
kładów pracy. Ponie-
Słaski Szpital Reumat-
giczny nie przekazał
nak środków na ten
5 IX ub. roku doko-
przydziału tych dom-
członkom Spółdzielni.

ANDRZEJ KŁA



Reprodukowany wyżej miedzioryt pochodzi z wydanej przez Tadeusza Meriana „Topografii”. Jego autorem jest najprawdopodobniej Vaclav Hollar (1607—1677), proski miedziorytni-
i bliski współpracownik T. Meriana. Widok Cieszyna autorstwa V. Hollara stanowi przeróbkę miedziorytu Daniela Meissnera z lat 20. XVII w.

Nasz reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej obchodził w ub.r. 35-lecie istnienia. Ale jak informuje choreograf Anna Marcinek, bynajmniej nie był to rok obfitujący w jubileuszowe splendory. Rozpoczął się b. pracowicie od przygotowania koncertu jubileuszowego, który odbył się 4 V w Teatrze im. A. Mickiewicza, a powtarzany był tamże przez 3 kolejne dni. W czerwcu zespół występował na estradach Koszali, Gliwic, Cieszyń, Chybia i Jasowca, a w lipcu w amfiteatrach Brennej i Ustroja. Jednocześnie zaczął się przygotowywać do tournée artystycznego po Finlandii. Na Festiwalu Folklorystycznym w Teuva przebywał od 24 VII do 8 VIII, dając 10 niepełnospektaklowych koncertów. Po powrocie z Finlandii, już 11 VIII wystąpił w Wiśle i Szczyrku w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej. I natychmiast rozpoczął się próby przed kolejnym wyjazdem zagranicznym, tym razem do Francji i Belgii, gdzie w dniach 24 VIII — 4 IX tanecznicy i muzycy dali 1X taneczny i 2 pełnospektaklowe koncerty. Wreszcie zespół występował w Zawoi i w Bielsku-Białej, natomiast w ostatnich miesiącach roku w Cieszyń (8 koncertów) i na Święcie Górolskim w Jabłonkowie na Rolskim. Poza tym grupa estradowa (4-6 par tanecznych) dała 8 koncertów (m.in. w Warszawie), a w ramach współpracy z filmem i telewizją w dniach 12-13 VII zespół nagrał audycję dla telewizyjnej „Mapy Folkloru Polskiego”, w dniach 20-21



Z programu jubileuszowego ZPIT Ziemi Cieszyńskiej • Fot.: Henryka Tomaszczyk

PRACOWITY ROK

X w Skoczowie uczestniczył w kręceniu filmu biograficznego o G. Morcinku, a 8 XII zarejestrował na taśmie wideo własny program jubileuszowy.

Zespół taneczny liczy 78 osób. Został podzielony na grupę początkujących i zaawansowanych, w zależności od umiejętności technicznych i artystycznych. Początkujący mi opiekują się instruktor Lidia Szczuka. Zajęcia prowadzone są w oparciu o podstawy technik tanecznych oraz elementy tańców regionalnych i narodowych wchodzących do repertuaru zespołu. W grupie zaawansowanych choreograf i instruktor

A. Marcinek opracowuje nowy repertuar oraz doskonali techniki wykonawstwa artystycznego.

Ostatnio zgłasza się na członków wiele uzdolnionych osób. Najczęściej miały już one kontakt z pracą w zespole regionalnym. Wiedzą, czego chcą, są zainteresowane muzyką i tańcem ludowym. — Szkoda tylko — ubolewa A. Marcinek — że przeważają wśród nich dziewczyny. Chłopcy zdają się nie tęsknić do życia wypełnionego próbami i występami.

W br. kierownictwo zespołu będzie nadal rozwijało umiejętności taneczne i wokalne członków, poszerzało i

wzbogacało dotychczasowy repertuar (głównie Beskidu Śląskiego), a także dążyło do organizowania koncertów w kraju i za granicą. M.in. zostanie zrekonstruowana scenka „Przy muzyce” (z myślą o udziale w Festiwalu Górali Polskich w Żywcu), opracowane widowisko wokalne-muzyczne „Jasełka” oraz nowa scenka z regionu śląskiego, poszerzona również będzie wiązanka tańców żywieckich.

Kierownictwo muzyczne, artystyczne i choreograficzne sprawują: Władysław Rakowski, Anna Marcinek i Lidia Szczuka. Na czele Społecznej Rady Artystycznej stoi Janina Marcinek. Kapela liczy 9 członków. (kk)

NASZE DZIECKO MA 5 LAT

JERZY OSZELDA

ryzyk (Katowice), mgr Lech Emfazy Stefański (Warszawa), mgr Janusz Piciw (Bielsko-Biała), dr Robert Zawislak (Kraków), mgr Piotr Uziński (Wrocław), mgr inż. Andrzej Krzysztoforski (Tarnów), Aleksandra Wagner (Kraków), mgr Jacek Santorski (Warszawa), mgr Piotr Kalecki (Rabka).

Członkowie cieszyńskiego Koła zorganizowali również w schronisku na Stoku 2-tygodniowe treningi: medytacyjne pod nazwą Doskonalenie Umysłu, prowadzony przez Lecha Emfazę Stefańskiego, zorganizowany w dniach 19-25 X 1984 r. z inicjatywy skarbnika Towarzystwa Jadwigi Oszelda,

oraz warsztatowe spotkanie instruktorów hatha-jogi, urzędzone w dniach 22-28 III ub.r. z inicjatywy Janusza Piciwa.

Cieszyńscy uczestniczyli w różnych ogólnopolskich sympozjach, seminariach, spotkaniach i treningach, a także przygotowali 6-tygodniową wyprawę do Indii, Singapuru i Nepalu, gdzie nawiązano wiele interesujących kontaktów i przywieziono m.in. duży materiał zdjęciowy.

Wszystkie spotkania odbywają się w ostatnie piątki każdego miesiąca. Inicjatorem założenia i prezesem Towarzystwa jest Anna Więzik. Ogółem w okresie 5-letniej działalności zorganizowano 125 spotkań.

TELEWIZJA

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Tolerancja 10.35 Kłody góry drga (amer. — jap. film dok.) 12.00 Następnym prosię (1 — ang. ser.) 12.50 Z muzyką w zabawkach 13.20 K. Bruszkiewicz (portret artysty) 13.50 TV Koncert Zyczeń 14.35 Kraj za nami 15.05 Kapitan (teatr dla dz.) 15.50 Studio 18.20 Antena 20.00 Pan na Zulu-wach (8) 21.00 Pegaz 21.40 Sport, niedziela 22.15 Lady Magic (pr. rozr.).

KATOWICE II: 9.45 Pan na Zulu-wach (8) 10.50 Front wyzwolenia (film dok.) 12.00 Kwadrans z hejnalami 12.20 Jutro poniedziałek 12.50 Robin Hood (1 — ang. ser.) 13.50 B. Mieczugowa duchy polskie (2) 14.05 Kino-Oko 14.50 i 17.00 Karnawał 15.05 Final przebojów Dwójki 16.00 Nowa droga do Indii (4 — fr. ser.) 17.15 Przeboje B. Kaczyńskiego 18.10 Zycze jest kinem 19.00 Wywiady I. Dziedzic 20.00 Studio Sport 21.00 Ja, Klau-diusz (11 — ang. ser.) 21.50 Pr. o G. Mahlerze 22.45 Szpetni czterdziestoletni.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Powiat na północy (2) 11.55 Jubileusz Ostrawski 12.40 Auto-moto rewia 13.20 Skoki narciarskie 15.40 Sport w grudniu 16.00 Z kamerą w podróży 16.40 Szkoła fundamentem życia (kom.) 18.30 Wszyscy pytają, dla kogo grają (pr. rozr.) 20.05 Gawdor i Fera (teatr) 21.30 Bramki + P + S 21.45 Pr. lit. 22.30 Muzyka nowego życia.

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.30 Stowarzyszenie inżynierów (dla ml.) 16.55 Na lewo od pingwinów (film) 17.30 Wspaniała trójka na dzikim zachodzie (2 — rum. film) 18.30 Echo stadionów 19.10 Laboratorium 20.00 Publicystyka 20.15 Pięć dni Sańucia Gullivera (teatr) 22.15 Pasja, talent, intuicja.

KATOWICE II: 17.00 Bliziej prawa 17.30 Moja muzyka 18.00 Kosmiczny test (telet.) 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni i wspaniali 20.15 Aclita (radz. film) 21.55 Nasza Warszawa.

OSTRAWA I: 17.00 Kompas 18.30 Szkoła postępu rolniczego (3) 20.00 Głębokościowy rekord (1 — teatr) 21.35 Wystrzał (radz. film).

OSTRAWA II: 16.25 Pionierska jaskółka 17.25 Czerwoni alpinści (1,2 — ser. NR1) 20.00 Muzyczne Studio M 20.30 Echo sportowe 22.10 Idee, które stały się faktem (radz. film).

WTOREK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Okropność

INFORMATOR

KINA

CIESZYŃ — PIAST: 10 „Gliniarz z Beverly Hills” (USA — 18), 11-15 „Yesterday” (pol. 15), 16-31 „Greystoke — legenda Tarzana, władcy małp” (ang. 12).

ISTEBNA — OLZA: 11-12 „Vabank II” (pol. 15), 15-16 „Wspomnienia ze starego Pekinu” (chin. 15).

STRUMIEN — WISLA: 11-14 „Imperium kontratakujące” (USA-12), 15-16 „Na tropie sokola” (NRD b.o.), „Gangsterzy zos” (kanad. 15).

USTRON — UCIECHA: 10 „Byc albo nie być” (USA-15), 11 „Sprawa się rypla” (pol. 15), 12 „Gliniarz z Beverly Hills” (USA-18), 13 „Pechowice” (fr. 12), 14-17 „Czardziejski Lolo” (węg. b.o.), „Młosc z listy przebojów” (pol. 15).

WISLA — MARZENIE: 10 „Sprawa się rypla” (pol. 15), 11 „Gliniarz z Beverly Hills” (USA-18), 12 „Pechowice” (fr. 12), 13-14 Przegląd polskich filmów premierowych, 15-17 „Tam na tajemniczych dróżkach” (radz. b.o.), „Pechowice” (fr. 12).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 10-12 „Wspomnienia ze starego Pekinu” (chin. 15), 15-16 „Szachrajka” (NRD-15), 17-19 „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr. 12).

Repertuar kin podajemy na odpowiedzialność Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Katowicach.

YESTERDAY

Początkowo niezauważony, później nagrodzony na licznych festiwalach, trafił wreszcie i na ekrany kin naszego regionu. Mowa o muzycznym obrazie Radosława Piwowarskiego „YESTERDAY”. Akcja przenosi nas w lata 60. W 1964 r. na polskiej prowincji 4 uczniowie klasy naturalnej odkrywają muzykę Beatlesów. Przechodzą się w swoich idoli i zakładają własny zespół powielający z trudem zdobywane nagrania. Odmienna muzyka i sposób bycia bohaterów budzą sprzeciw dorosłych. Gdy więc domorosły Lennon ulega porażeniu prądem podczas próby, dyrekcja szkoły żąda powrotu do „normalności”. Dotyczy to również towarzyszącej chłopcom dziewczyny, której grozi usunięcie z internatu. Zakochany w Ani Ringo próbuje jej pomóc, proponując zamieszkanie w swoim domu. Pod patronatem zespołu „The Beatles” rodzi się związek „na całe życie”.

W filmie wykorzystano kilka piosenek Beatlesów, m.in.: „She Loves You”, „And I Love Her”, „Love Me Do” i oczywiście „Yesterday”. Występują: Piotr Siwkiewicz, Andrzej Zieliński, Robert Piechota, Waldemar I-gnaczk, Anna Kaźmierczak i in.

wojny (2 — hiszp. ser.) 11.10 Europejskie parki narodowe 16.30 Tylko dla orłat (dla ml.) 16.55 Fasola (dla dz.) 18.00 TV Inf. Wydawniczy 18.30 K. Marczak (pionier filmu przyrod.) 19.10 Klinika zdrowego człowieka 20.30 Okropność wojny (2 — hiszp. ser.) 21.50 Pr. publicyst. 22.35 Penetracje J. Eklerta.

KATOWICE II: 17.00 Savoir vivre... a tu zycie 17.30 i 20.00 Express reporterów 18.00 Śpiewnik domowy 18.30 Pr. lok. 19.00 Zycie i styl 20.15 Auto-moto fan club 20.45 Porozumienie 21.25 X zaprasza.

OSTRAWA I: 9.20 Głębokościowy rekord (1 — teatr) 16.25 Rewia sportowa 17.25 Pr. lok. Spotk. z K. Svolinskim 18.30 Perspektywy 20.00 Portret bohatera pracy 20.25 Publicystyka wstęp wzbroniony (kanad. film).

OSTRAWA II: 17.20 Studio Kolecja 18.30 Pokolenie 2000 20.00 TV Kl. Młodych 22.10 Ucieczki (1 — film RFN).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Kwestia wyboru (1 — pol. ser.) 16.55 Tik-tak 17.30 Los. Express i Małego Lotka 17.40 Wicher stepowy (2 — radz. film) 19.10 Archiwum XX w. 20.15 Kwestia wyboru (1 — pol. ser.) 22.15 Trybuna sejmowa.

KATOWICE II: 17.00 Poradnik zdrowego człowieka 17.30 Salon muzyczny 18.30 Pr. lok. 19.00 Twiggy (2) 20.15 Dookoła świata 21.00 Studio Sport.

OSTRAWA I: 9.25 Dla przedszkol 9.55 Publiczność

DOM NARODOWY

15 stycznia, godz. 17 — „Wszystko o modzie”, wykład G. Hasse.

18 stycznia, godz. 16 — Gieda płyt.

18 stycznia, godz. 17 — „Hej koleś, koleś”

(Boże Narodzenie oraz Nowy Rok w zwyczajach, obrzędach i pastorałkach).

WYSTAWA

10-17 „Z białą laską” — wystawa okolicznościowa z okazji 10-lecia Polskiego Związku Niewidomych.

Organizatorem wystawy jest Zarząd Okręgu PZN w Bielsku-Białej. Pragnie on uprzytomnić zwiedzającym, jak różne pomoce rehabilitacyjne, sprzęt elektryczny i elektro-niczny umożliwiają inwalidom wzroku osiągnąć samodzielność w prostych czynnościach (prasowanie, rozpoznanie temperatury otoczenia, mierzenie upływu czasu i niewielkich odległości). Ciekawostką są modele i fotografie różnych rodzajów pisma wypukłego stosowanych przed wynalezieniem sześciopunktowego systemu Braille’a.

PRELEKCJE

14 stycznia, godz. 15: „Słoneczna Jugosławia”. Siedzioba Kola PZN przy ul. Srebrnej 6 w Cieszyń.

15 stycznia, godz. 17: Inż. E. Szelek — „Ochrona odpornych na choroby odmian owoców”. Dom Narodowy w Cieszyń. Organizuje Towarzystwo Miłośników O-grodnictwa.

ZEBRANIA

15 stycznia, godz. 17, DK „Tryton” — doroczne zebranie sprawozdawcze Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Skoczowie.

DKF

14 stycznia, godz. 20: Aula Akademicka: „Okupacja w 26 obrazach” (Jug.). Organizuje „Czarus”.

11 stycznia, godz. 15: kino „Piast”: „Komandosi z Nawarony” (USA). Po dyskusji w sali TPPR przy ul. Armii Czerwonej w Cieszyń, ok. godz. 18: „Księżniczka czardasza”. Organizuje „Feniks”.

KL „NADOLZIE”

16 stycznia, godz. 16.30, Klub Macierzy Ziemi Cieszyńskiej przy ul. Stalmacha 14 w Cieszyń: spotkanie autorskie Jerzego Kronholda.

KLUB PROPOZYCJI

10 stycznia, godz. 18, sala widowiskowa Domu Narodowego w Cieszyń: koncert wokalny oraz spotkanie z grupą 22 dyrygentów eho-rów — studentek 5. r. wycho-wania muzycznego w PPH UŚ. Prowadzi doc. Brunon Rygiel.

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Barwy milo-ci (film) 15.35 W szkole i w domu 16.30 Złoga 3 (dla ml.) 16.55 Piątek z Pankracym 17.30 Życie w krajobrazie 17.45 Piłkarska kadra czeka 18.00 Bez próby 19.10 Studium 20.00 Monitor rządowy 20.30 Wybrańcy (radz. — kolumb. film) 23.05 Pr. publicyst. 23.45 Music Market (jazz).

KATOWICE II: 17.30 Zatrzymane w kadrze 18.00 Aut 18.30 Pr. lok. 19.05 Fraggle 20.00 Ermitaż (12) 20.30 Cyk 1... (pr. rozr.) 21.15 Antyczny świat prof. Krawczuka 22.05 Stan krytyczny 22.45 A życie toczy się dalej (4 — wł. ser.).

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkol 9.45 Konf. prasowa DTV 10.25 Roboty (teatr) 16.25 Filmy krótkometrażowe 17.15 Spotkania z przeszłością 17.45 Praska wieczorka 18.30 Rolniczy rok 20.00 Kronika naszego życia (1947) 20.30 Sprawa złotej zapalniczki (1 — szkocki film) 21.30 Videostop (pr. rozr.) 22.10 Wróć uskok (fr. film).

OSTRAWA II: 17.15 Kamien — nożyczki — papier 17.55 Beziemienny zamek (1 — wgr. ser.) 20.00 Bakalarze nt. Rodzicom ani słowa 22.10 Fest. w Zielonej Górze.

SOBOTA

KATOWICE I: 8.30 Tydzień na dziale 9.00 Sobótka (dla ml.) 10.40 Estrada folkloru 11.25 TV Lista „Przebojów” 12.00 TV Koncert Zyczeń 12.30 7 anten 13.15 Pr. o Jacques Prelu 14.00 Konto M (dla ml.) 14.30 Rzecz o zwładowcach (teat.) 15.05 E. Ionesco: Lekcja (teatr) 16.05 Medale na medal (film dok.) 16.50 Kram 17.20 Los. Dużego Lotka 17.30 Pr. na narciarstwie 18.20 Pr.

publ. 18.10 Z kamerą wśród zwierząt 20.00 Champion (ang. film) 21.50 Czas 22.45 Wiad. sportowe 23.05 Metronom 23.55 Piękń kata (2 — amer. film).

KATOWICE II: 15.10 Zespół „Dom” przedstawia (dla ml.) 16.30 Auto-moto fan club 17.35 Wiosna ziemia (2 — ang. film) 18.30 Pr. lok. 19.00 Spektrum 20.00 Młosc jest muzyką (pr. rozr.) 20.40 Koncert 21.20 Tydzień w polityce 21.30 Ze sztuką na ty 22.25 Klejnot w koronie (2 — ang. film) 23.30 Śpiewa Collegium Musicum.

OSTRAWA I: 8.30 Potwór z piasku (2 — ser.) 9.00 Pionierska jaskółka 10.00 Filmarmia dzieciom 10.50 Azymut 11.30 Orion 12.10 Zarezerwowane dla pań 13.10 Skoki narciarskie 16.00 Spotk. z przyjaciółmi 16.40 Sześć niedzieli z cebulką (kom.) 18.30 Skarby wielkiego dorzecza (3) 19.10 Wydarzenia międzyna. 20.00 Życie w przyr. 20.25 Powtórka z Sylwestra: Serce w operetce (pr. rozr.) 20.55 Supershow (pr. rozr.) 22.05 Bramki + P + S 22.20 Minikabaret na życzenie 23.25 Morawanka na Smilchowie (pr. rozr.) 23.50 Televariety (pr. rozr.).

OSTRAWA II: 10.00 Rolniczy rok 10.40 Pr. rozr. TV NR1 11.15 Golubka (1 — radz. ser.) 16.00 NHKG Ostrawa — Slavia Zylina (koszykówka) 17.40 Z twórczości P.I. Czajkowskiego 18.35 Spotkanie w Klasztorze n/Ohrzą 20.00 Chaplin strażnikiem 20.25 Powtórka z Sylwestra: Każdy chce sobie zaśpiewać (pr. rozr.) 20.55 Rozterki kucharza Świętopełka (13) 22.05 Dowcipniejszy wygrywa 23.05 Krawanie i rodacy 23.25 Nietwierdzone, że przyjdzie czardziej (pr. rozr. z O. Kalsarem i J. Koinem).

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Flata „600” na części. Cieszyn, tel. 22835. 58393

MOSKOWICZA 407 z częściami zamiennymi tanio sprzedam. Skoczów, Szewczyka 29a/33. 058394

FIATA 125p. odbiór „Polmozyt”, zamienię na Poloneza odbiór „Polmozyt”. Wisła, skr. poczt. 10. 058378

KUPIĘ „Skodę” trzyletnią lub nowszą. Cieszyn, tel. 22-848. 058399

SPRZEDAM przyczepę jednoosłową, wywrotkę typu „Zrebn”, ładunek 4,5 tony. Grzegorz Marcinkowski, Drogożyn 92. 058401

KUPIĘ mieszkanie własnościowe M-2. W rozliczeniu może być nowy „Polonez”. Cieszyn, tel. 23-285. 058396

M-2 spółdzielcze, osiedle Szopna — zamienię na M-3 lub M-4 w Cieszynie. Może być ewentualnie stare budownictwo. Oferta 421, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058384

BYTOM — kwaterunkowe, 3-pokojowe z kuchnią, komfort zamienię na Cieszyn, Ustron, Skoczów, Wisłę podobne lub mniejsze — spółdzielcze lub kwaterunkowe. Zapewniam zwrot kosztów. Oferta 418, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058379

OKAZYJNIE SPRZEDAM zestaw stereofoniczny „PIONIER” prod. japońskiej (tuner przestrojony) z kolumnami głośnikowymi 2x120 W. Oferta 419, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058302

SPRZEDAM radio „Kleopatra” z kolumnami, magnetofon „Finezja”, wzmacniacz „Brant”. Skoczów, tel. 26-45. 058387

SPRZEDAM harmonię elektryczną „Weltmeister”. Miłcha Grabiec, Bażanowice 62. 058388

SPRZEDAM atrakcyjne kolczyki 3,5 g i 1 łańcuszek 3 g, próby 750. Oferta nr 420, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 58383

SPRZEDAM lub zamienię futro damskie jasnożółte z nutrą na maszynę dziewiarską, jedno lub dwupłytową. Cieszyn, Szarnowskiego 12a/9. 058400

SUCZKĘ rasy „Basset Hound”, 8-miesięczną, rodowodową oraz szczeniaki owczarki niemieckie sprzedam. Cieszyn, tel. 212-33. 058396

SPRZEDAM krowę cielną. Wiadomość: Łupieżowiec, Puńców 101. 58391

SPRZEDAM osła. Oferty: Cieszyn, skrytka pocztowa 132. 058403

PRZYJMĘ pomoc domową dla rodziny lekarskiej z dwójgłębem malych dzieci, na dobrych warunkach, w Ustroniu. Oferta 422, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058398

ZATRUDNIĘ emerytowaną ekspedientkę do prowadzenia sklepu z pamiątkami w Ustroniu. Oferta 423 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058397

NOWA PRACOWNIA ZŁOTNICZA w Skoczowie, Rynek 18, poleca w krótkich terminach wykonanie pierścionków, obrączek, kolczyków itp. oraz naprawę wszelkiej biżuterii. 058353

SZEFA kuchni, pomoce kuchenne, sprzątaczkę zatrudnię na dogodnych warunkach. Bar rozrywkowy „Jarzębata” w Wiśle, tel. 26-06. 058402

STANISŁAW BALDA, zamieszkały Kłoczek 189, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 058386

ZBIGNIEW RUJOK, zamieszkały Wisła-Głębce 38, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 58392

PIOTR TARGOSZ, zamieszkały Brenna 542, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. T. 058404

URZĄD MIASTA I GMINY
W STRUMIENIU

ogłasza przetarg

na wykonanie wewnętrznych instalacji elektrycznych w budynku przeznaczonym na automatyczną centralę telefoniczną w Strumieniu.

Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „przetarg” należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Strumieniu w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze bądź prywatne.

Blizszych informacji w sprawie robót udziela się w pokoju nr 1 Urzędu, tel. 114, przy czym zastrzega się konieczność wykonania robót w I półroczu 1986 r.

Komisijne atwarcie ofert nastąpi 15 dnia po ukazaniu się ogłoszenia, o godz. 10 w biurze Naczelnika Miasta i Gminy w Strumieniu.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 8kr



POŁUDNIOWE
ZAKŁADY
PRZEMYSŁU
SKÓRZANEGO
„CHELMK”

ZAKŁAD GARBARSKI W SKOCZOWIE, ul. Fabryczna 10

zatrudni natychmiast
na stanowisko BRYGADZISTY TRANSPORTU

mężczyznę w wieku do lat 50, z wykształceniem co najmniej zawodowym, zamieszkałego w Skoczowie lub najbliższej okolicy.

Proponujemy warunki pracy i płacy zgodnie z zawartym POROZUMIENIEM, obowiązującym od dnia 10 grudnia 1984 roku.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr, tel. 33-41, wewn. 84. 7kr

INSPEKTOR OŚWIATY I WYCHOWANIA W ISTEBNIEJ
ogłasza przetarg

na sprzedaż samochodu:
● „MUSCEL”, rok prod. 1972, st. zużycia 75 proc. cena wywoławcza 103.250 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia, o godz. 10. w Domu Strażaka w Istebnej. ● Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie GZEASz Istebna, do godz. 9.30. ● Inspektor Oświaty i Wychowania w Istebnej zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 10kr

**FABRYKA
SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH
ZAKŁAD NR 5 (ODLEWNIA)
W SKOCZOWIE, UL. CIĘŻAROWA 49**

zatrudni natychmiast
na korzystnych warunkach placowych

● ŚLUSARZY UTRZYMANIA RUCHU
● ELEKTRYKÓW UTRZYMANIA RUCHU
● MĘŻCZYZN DO PRACY NA WYDZIAŁACH PRODUKCYJNYCH (istnieje możliwość przyuczenia do zawodu)

W produkcji praca w systemie akordowym zapewniająca atrakcyjne wynagrodzenie. Wszyscy zatrudnieni otrzymują wysokie premie motywacyjne.

Przyjęci na zasadzie porozumienia między zakładami otrzymują: deputat węglowy, wysługę lat w wys. 5–25 proc.

Pracownikom zamiejscowym, samotnym zapewniamy: hotel pracowniczy, kwatery prywatne, stołówki.

Nie przyjmujemy kandydatów, którzy porzucili pracę oraz osób zwolnionych dyscyplinarnie.

Kandydaci mogą zgłaszać się osobiście w Dziale Kadr i Szkolenia Fabryki Samochodów Małolitrażowych, Zakład nr 5 w Skoczowie, ul. Ciężarowa 49, lub telefonicznie: Skoczów 27-61 do 69 wewn. 245. 442kr

UWAGA! PŁATNICY PODATKU!

WYDZIAŁ FINANSOWO-BUDŻETOWY URZĘDU MIEJSKIEGO W CIESZYNIE uprzejmie informuje wszystkich podatników podatku od nieruchomości, tj. budynków jednorodzinnych czynszowych oraz parcel o powierzchni do 0,5 ha, iż w związku ze zmianą w opodatkowaniu od roku 1986 został zniesiony obowiązek składania w miesiącu styczniu wykazów nieruchomości.

Jeżeli jednak zaistnieje zmiana, mająca decydujący wpływ na wysokość naliczonego podatku, dot. zmiany wartości budynku dla celów ubezpieczenia ustawowego, zmiany powierzchni budynków lub gruntu albo zmiany sposobu użytkowania, należy zgłosić o niej w terminie 14 dni od daty jej powstania w siedzibie Wydziału Finansowo-Budżetowego, Ratusz, II p., p. nr 31.

Jednocześnie informuje się Szanownych Obywateli, że zostały zmienione terminy płatności podatku od nieruchomości:

- I rata — do 15 lutego 1986 r.
- II rata — do 15 maja 1986 r.
- III rata — do 15 września 1986 r.
- IV rata — do 15 listopada 1986 r.

W związku ze zbliżeniem się terminów płatności podatku od nieruchomości i rolnego zwracamy się z uprzejmą prośbą o dokonywanie wpłat podatku na rok 1986 w miarę możliwości za pośrednictwem paczty, PKO oraz agencji PKO w zakładach pracy na koncie Wydziału Finansowo-Budżetowego w NBP O/Cieszyn, nr 7113-765-133. 424kr

OGŁOSZENIA O LICYTACJI

URZĄD CELNY W CIESZYNIE podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14 stycznia 1986 r., o godz. 10, w Cieszynie, ul. Garncarska 8 (budynek Sądu Rejonowego) odbędzie się licytacja publiczna n/w samochodów:

- Mercedes 200, nr rej. DF-TH-303, cena wyw. 337.500 złotych
- Alfa Romeo Alfasud, nr rej. BRV 408, rok prod. 1970, cena wyw. 165.000 zł
- Audi NSU, nr rej. WES-EW 18, rok prod. 1971, cena wyw. 150.000 zł
- Citroen CX 2400, rok prod. 1977, cena wyw. 337.500 złotych
- Fiat 126 A, nr rej. 207-Z 8811, rok prod. 1975, cena wyw. 135.000 zł
- Opel Kadett C, rok prod. 1977, cena wyw. 262.500 zł
- Renault 5 GLT, HJ-93-PB, rok prod. 1981, cena wyw. 562.500 zł
- Renault 14, nr rej. 707-Z-2898, rok prod. 1977, cena wyw. 337.500 zł
- Fiat 128, nr rej. 707-Z-2844, rok prod. 1973, cena wyw. 150.000 zł
- Fiat 131 A, nr rej. 244-Z-710, rok prod. 1976, cena wyw. 450.000 zł
- Volkswagen 1600 L, nr rej. K 309 694, rok prod. 1972, cena wyw. 675.000 zł
- Silnik do sam. Opel (diesel), cena wyw. 150.000 zł
- Silnik do sam. Fiat (iskrowy), cena wyw. 45.000 zł
- Łada 1500, nr rej. 766-Z-3301, rok prod. 1979, cena wyw. 450.000 zł
- Skoda 105L, nr rej. 695-Z-9574, rok prod. 1980, cena wyw. 510.000 zł
- Volkswagen 1600 Bus, nr rej. NE-LE 184, rok prod. 1968, cena wyw. 90.000 zł
- Volkswagen 22 Towos, rok prod. 1976, cena wyw. 180.000 zł
- Peugeot J7 E, nr rej. 270 EAH 75, rok prod. 1972, cena wyw. 180.000 zł
- Silnik do sam. Fiat (diesel), cena wyw. 30.000 zł
- Silnik do sam. Citroen (diesel), cena wyw. 30.000 zł

Samochody i silniki będą udostępnione do oględzin w dniu licytacji, w godz. 8–10 w miejscu licytacji.

Urząd Celny wadium nie pobiera.

Nabywca samochodu ma obowiązek dokonania natychmiastowej wpłaty w wysokości 20 proc. przeliczonej sumy; pozostała część w nieprzekraczalnym terminie do godziny 12 dnia następnego do kasy Urzędu Celnego w Cieszynie.

Urząd Celny nie odpowiada za wady ukryte, brak części i wyposażenia oraz zastrzega sobie prawo wycofania samochodu z licytacji bez podania przyczyn.

Wszelkich informacji o licytacji udziela Magazyn Likwidacyjny Urzędu Celnego w Cieszynie, ul. Garncarska 8, tel. 21-127, 20-061, wewn. 23. 9kr

Za wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszego drogiego

śp. Jana TOBOLI

księdzu proboszczowi Marianowi Jaromłowi, księdzu kanonikowi Teodorowi Oleśowi, władzom miejskim w Cieszynie, pp. Miłacie i Burkowi oraz krewnym. znajomym i sąsiadom serdeczne podziękowanie składają

ŻONA I CÓRKI z RODZINAMI

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Jana URBAŃCZYKA

wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz delegacjom FSE „Termika”, ZTG „Elektrometal” i ZPC „Olza” składają

ŻONA z RODZINĄ

W dniu 30 grudnia 1985 roku zmarł nagle nasz nieodżałowany kolega, długoletni pracownik i działacz związkowy

Ob. Jan URBAŃCZYK

Urodzony w 1912 roku w Cieszynie, już jako 14-letni chłopak rozpoczął naukę zawodową w firmie Karol Błowski i Ska, a po jej ukończeniu podjął pracę zawodową w tej samej wytwórni. Po zawieszeniu wojennej organizował uruchomienie produkcji, pracował w charakterze kontrolera produkcji, kierowcy i kontrolera jakości wyrobów stając się jednym ze współtwórców powojennej historii upaństwowionego, a później rozbudowanego i całkowicie zmodernizowanego przedsiębiorstwa. W styczniu 1978 roku przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Był aktywnym działaczem związkowym plastującym w wyborach w latach 1946–1947 i 1974–1980 funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej.

Za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem 40-lecia PRL, wieloma odznakami wojewódzkimi, resortowymi i związkowymi oraz odznaką „Zasłużony Pracownik FSE Termika”.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia i żalu.

DYREKCJA I SAMORZĄD ZAŁOGI, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTyjNA I ZARZĄD NIEZALEŻNEGO SAMORZĄDNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW FABRYKI SPRZĘTU ELEKTROGRZEJNEGO „TERMIKA-DOMGOS” w CIESZYNIE

SUKCESY TENISISTÓW

W rozegranym w dniach 19 — 20 XII ub. r. II Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Beskidzkiego OZTS b. dobre rezultaty uzyskał zawodnicy RKS „Cukrownik” Chybie.

W kat. juniorów młodszych Ryszard Śmieja (40 pkt.) zdobył 1. miejsce, Krzysztof Pustelnik (37 pkt.) — 4., Sebastian Nikiel (29 pkt.) — 9. Dalsze miejsca zajęli: Grzegorz Ochodek (12), Tomasz Kajstura II (15) i Tomasz Kajstura I (18). Drużynowo „Cukrownik” uplasował się w tej kategorii na I miejscu z 164 pkt.

Słabiej popisały się juniorki młodsze. Regina Perkowska zajęła miejsce 10., a Bożena Dziedzic była 14. Drużynowo zawodniczki Chybia zdobyły 7 miejsc.

W kat. juniorów młodszych Przemysław zdobył dopiero 20 miejsce. Lepsi byli juniorzy: Ryszard Śmieja (8), Tomasz Kajstura I (9), Krzysztof Pustelnik (10), Zbigniew Śmieja (13), Tomasz Kajstura II (21). Drużynowo „Cukrownik” zajął w tej kategorii II miejsce.

W kat. seniorów kolejność miejsc była nast.: Jerzy Pierzyna (6), Leszek Ochodek (12), Zbigniew Śmieja (27), Ryszard Śmieja był 31. Drużynowo zawodnicy „Cukrownika” uplasowali się na 4 miejscu.

Również w ogólnej klasyfikacji turnieju zawodnicy z Chybia zajęli 4 miejsce, uzyskując 510 pkt. (s.c.)

BIEG „ONDRASZKA”

Dnia 12 bm. organizowany jest II Ogólnopolski Beskidzki Bieg Narciarski „Ondraszka”. Bieg na dystansie 2 km odbędzie się w MPKiW „Błonia” w Bielsku-Białej, a bieg główny na dystansie 30 km na trasie wokół Wapienicy.

Do udziału zapraszani są wszyscy amatorzy biegania na nartach.



KLEPA KONTRA GKS

W najbliższy poniedziałek, 19 bm., o godz. 17 rozegrany zostanie na cieszyńskim lodowisku mecz w hokeju na lodzie pomiędzy drużynami TKKF Klepa Cieszyń i oddziału mł. GKS Jastrzębie.

SPORTOWCY Z ŁAWY SZKOLNEJ

Sportowcy szkół w Cieszyńskim zainicjowali w ub. r. kilka istotnych osiągnięć. W Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej I miejsca zajęli uczniowie z SP w Górniczym W. (biegli przełajowe chłopcy). Szkoły Sportów Zimowych w Istebnej (sztafeta narciarskie dziewczęta i chłopcy) oraz SP nr 2 w Wiskie (dwubój narciarski).

Natomiast zwycięzcami Szkolnej Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży zostały drużyny ze ZSZ CBS im. Macierzy Ziemi Cieszyńskiej (koszykówka dziewczęta) oraz ZSO im. M. Kopernika Cieszyń (koszykówka chłopcy).

BRYDŻ

Dnia 6 bm. w świetlicy CDW zainaugurowano cykl turniejów w brydżu sportowym. Zawody odbywają się w każdy poniedziałek, o godz. 16 w CDW. Mogą w nich uczestniczyć wszyscy znający reguły tej gry, zarówno stowarzyszeni, jak amatorzy.

O PUCHAR SZEFA WUSW

W Cieszyńsku odbył się turniej tenisowy o puchar

O PUCHAR ZSMP

Dnia 16 bm., o godz. 10 rozpoczęło się w sali cieszyńskiego Piasta turniej tenisa stołowego, będący eliminacją rozgrywek o puchar Przewodni. Zarządu Głównego ZSMP. Zawody są zarządem mistrzostwami Cieszyńska amatorów na br.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Miejski ZSMP w Cieszyńsku, tel. 219-77 i 214-60. Można się zgłaszać osobiście bezpośrednio przed rozpoczęciem turnieju.

Organizatorem zawodów są: Zarządy Miejskie: ZSMP i TKKF oraz Wydział Oświaty i Wychowania UM w Cieszyńsku.

(kot)

BEZ STRATY PUNKTU

Pierwszą rundę rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej pingpongistów Piasta Cieszyń zakończyli na I miejscu, nie tracąc ani jednego punktu. W ostatnim spotkaniu pokonali oni w Spytkowicach tamtejszy LKS 10:6 a tym samym przypieczętowali sobie tytuł mistrza na półmetku. W spotkaniu tym punkty zdobyli: A. Krajewski — 3, P. Krajewski, Bielka i Mikler po 2, a w grze podwójnej — 1. Pierwszy mecz II rundy Piast rozegra 10 bm. o godz. 17 w Cieszyńsku z Beskidem Skoczów (hala przy al. Łyska).

(cz)

NA NARTY DO BRENNY

Brenna staje się coraz bardziej atrakcyjną miejscowością narciarską. Amatorzy „błękiego szaleństwa” mają do dyspozycji 7 wyciągów orczykowych, m.in. na Stary Groń i na Kotarż. Mogą one przewieźć w ciągu godziny blisko 900 osób.

Dla czasowców i turystów PT „Kotarż” i Ośrodek Sportu i Rekreacji organizują kuliżi z pochochodami, zabawy rekreacyjne na śniegu, zawody saneczkowe dla dzieci, narciarskie zjazdy gwaździste. Największą tegoroczną imprezą będzie II Zimowy Karnawał „Pod Starym Groniem”, który odbędzie się na początku lutego.

(kot)

PORAŻKI LASKARZY

W Bielsku-Białej zainaugurowano rozgrywki I ligi w hokeju na trawie w hali seniorów. Uczestniczy 8 zespołów, w tym Laskarze Piasta Cieszyń. Start dla naszych hokeistów nie był najlepszy. Przegrali z obrońcą tytułu, Siemianowiczanami 12:23 (4:4) oraz z Górnikiem Siemianowice 8:9 (4:3).

(r)

Ludowy Klub Sportowy Beskid Brenna należy do przodujących w Cieszyńsku. Powstał w 1952 r., jego założycielem był Józef Greń. Poźniej kontynuowali jego dzieło m. in. Franciszek Marek i Józef Cuhala. Dzięki poparciu miejscowych władz i ofiarności mieszkańców wybudowano boisko piłkarskie oraz skocznię narciarską. W jej otwarciu uczestniczyli najlepsi skoczkowie Beskidów na czele z olimpijczykami Józefem Kocjanem, Józefem Przybyłą i Władysławem Tajnerem.

Beskid jest klubem wielosekcyjnym. Największe sukcesy notują skibobiste. Sekcja została utworzona w 1980 r. przez Jerzego Malika. Romualda Swobodę i Wiktora Tlołka. Obecnie klub posiada najliczniejszą w kraju grupę czynnych zawodników tej dyscypliny sportu. Skibobisci z Brennej osiągają doskonałe wyniki w zawodach o „Błękitny kask Beskidów”, o „Złoty Płaz Tatr” i w pucharze Srenicy. Zdobywają komplety medali w mistrzostwach Polski. Największy sukces odniosła

LASKARZ Z TALENTEM



Fot.: Henryka Tamaszczyk

20-letni Karol Podzorski, hokeista na trawie cieszyńskiego Piasta należy do największych talentów w tej dyscyplinie sportu, jaki pojawił się na Podbeskidziu. Niektórzy znawcy twierdzą, iż jest najbardziej utalentowanym laskarzem w kraju. Posiada cechy, które decydują o powodzeniu na zielonej murawie, a więc doskonałe warunki fizyczne (187 cm wzrostu i 83 kg wagi), niezłe wyszkolenie techniczne, szybkość, refleks, spryt.

Karol jest absolwentem Liceum Zawodowego. Jako młody chłopiec wcale nie marzył o „zielonym” hokeju. Jak wszyscy jego rówieśnicy, kopał piłkę, grał w siatkówkę. Gdy miał 13 lat wybrał się z kolegami, którzy już odbijali laską kauczkową piłeczkę, na ich trening. Z ciekawości poobdział piłeczkę, która go... zahipnotyzowała. Niezwykły już trener Edward Legierski, który wychował całą plejadę laskarzy, od razu poznał się na jego talencie. Przyjął go do szlifowania cennego diamentu. A ponieważ Karol był podatny na obróbkę, szybko poznał tajniki hokeja, zgłębił techniki, opanował taktykę i stał się pierwszoplanowym zawodnikiem II-ligowego

go wówczas zespołu Piasta. Po niespodziewanej śmierci trenera Legierskiego, przejął drużynę Piotr Buzek. On wprowadził Piast Cieszyń do I ligi oraz do klasy A rozgrywek seniorów w hali. Wielki udział w awansie do najwyższych szczebli rozgrywek miał właśnie Podzorski, strzelając większość bramek. A że umie je zdobywać, niech świadczą rozgrywki halowe w klasie A, w których został wielokrotnie strzelcem, notując aż 107 trafień.

Jego nieprzeciętne zdolności szybko dostrzegł trenerzy kadry. W reprezentacji juniorów zadebiutował 21 VIII 1981 r., w meczu z RFN. W juniorach rozegrał 12 spotkań, zdobył 4 bramki. W sierpniu 1983 r. wystąpił już w reprezentacji młodzieżowej. Było to podczas turnieju państw demokratycznych ludowej w Siemianowicach. W „młodzieżowce” zaliczył 15 spotkań, strzelił 10 bramek.

W kwietniu 1984 r. przyszła pora na debiut w narodowej drużynie seniorów. Przypadł on w spotkaniach nie z byle kim, bo z b. mistrzem olimpijskim i mistrzem świata, Pakistanem. Było to podczas turnieju Azjatów w Europie. Wówczas Pakistan rozegrał w Polsce 3 spotkania, w Poznaniu, Szamotułach i w Gorzowie. Poźniej przyszy dalsze gry m.in. ze Szwajcarią, RFN, Argentyną, ZSRR. Podczas Turnieju Przyjaźni „Moskwa '84” reprezentacja Polski zdobyła srebrny medal, a Podzorski otrzymał za swą grę dobre recenzje. Wysocko oceniono jego umiejętności podczas III Turnieju Interkontynentalnego w Barcelonie, gdzie Polska zdobyła III miejsce. Szczególnie dobrą partię rozegrał w spotkaniu z Irlandią. Jeszcze na 5 min. przed ostatnim gwizdkiem sędziego podopieczni Marka Cichego przegrywali 0:3. Wówczas Karol zdobył pierwszą bramkę. W kilkanaście sekund później padła druga po krótkim rogu, a następnie Podzorski wypracował sytuację do zdobycia wyrównującego gola. Jak się później okazało, na miarę brązowego medalu.

W sunie „Lolo” rozegrał w kadrze Polski seniorów 30 spotkań, w których 15 razy zmusił bramkarzy do kapitulacji. Seria, której można tylko pozazdrościć.

Karol Podzorski, który jest mocnym przeciwnikiem narodowej drużyny, zdaje sobie sprawę, że jeszcze wiele musi się nauczyć, szczególnie techniki. Dlatego będąc stypendystą klubowym, solidnie trenuje 4 razy w tygodniu przed południem zgodnie ze wskazówkami trenera kadry Marka Cichego. Po południu ćwiczy z kolegami z drużyny.

Ma ambicje. Chciałby wystąpić w reprezentacji kraju podczas turniejów o Puchar Świata. Śnią mu się też Igrzyska Olimpijskie w Seulu. Gdyby wystąpił w Korei Półn., byłby II olimpijczykiem z Cieszyńskiego. Najmłodszym olimpijczykiem.

(kot)

BIEGI SYLWESTRÓWE

Tradycyjne XIV Biegi Sylwestrowe na Kubalonie przeprowadzono w b. trudnych warunkach atmosferycznych i na ciężkim śniegu. Toczyły się one pod dyktando zawodników gospodarzy — MKS Istebna.

Bieg juniorów mł. na dystansie 6 km wygrała Bernadetta Bocek z MKS przed swoją koleżanką klubową Grażyną Raglę i Teresą Słowik ze Srublarni Żywiec, zaś

wśród juniorów triumfował Tadeusz Ligocki ze Srublarni przed Janem Łatkiem z LKS Wisła i Jackiem Pyłem ze Srublarni. W gr. młodzieckich starszych (3 km) zwyciężyła Agata Suszka z MKS przed swoimi koleżankami z Istebnej: Barbarą Kukuczka i Elżbietą Marszałek, a w gr. młodzieckich młodszych Beata Stelbel przed Aldoną Mueller — obce z MKS, przed Katarzyną Białozyt ze Sru-

blarni. Bieg młodzików st. wygrał Adam Matuszyn z Olimpii Golezów przed zawodnikami MKS Bogdanem Gwardiakiem i Mirosławem Kuncem, a w gr. młodszej Tadeusz Proczar z MKS przed Stanisławem Gorzolką z LKS i Kazimierzem Kręzłokiem z MKS. Wśród dziewcząt triumfowała Stanisława Bury przed Katarzyną Kukuczka z MKS, a w gr. chłopców Mirosław Gazurek przed Ryszardem Łabajem i Grzegorzem Kręzłokiem — wszyscy z MKS.

(cz)

KLUB SPOD KOTARZA

Beata Tlołka, która wywalczyła na mistrzostwach świata w Austrii srebrny medal w slalomie specjalnym. Podczas tych samych mistrzostw Jerzy Malik uplasował się w biegu zjazdowym na VII miejscu. W dowód uznania Brenna będzie w br. organizatorem mistrzostw Polski w skibobach.

W reaktywnej sekcji narciarskiej trenuje ok. 40 młodych zawodników. Stanisław Wierzeń prowadzi działalność szkoleniową z najmłodszymi. Bolesław Marek trenuje kombinatorów norweskich, a Janusz Kłoda — biegaczy. Najzdolniejsi narciarze znaleźli się w grupie spartakiadowej Beskidzkiego OZN. Z powodzeniem startują też w liczących się zawodach „Nadzieje Beskidzkie” oraz w mistrzostwach LZS. Nawigowano współpracę z SP nr 3 w Brennej-Leśnicy.

Piłkarze zajmują czołowe lokaty w klasie A. Zdobili też I miejsce i puchar Rady

Wojewódzkiej LZS podczas turnieju w Radziechowach. Dobrze jest prowadzona praca z młodzieżą. Młodziecy i juniorzy należą do najlepszych w swoich grupach rozgrywek.

Najmłodszą jest sekcja turystyczna, która powstała w 1982 r. Jej działacze organizują corocznie ok. 20 imprez, w tym m. in. wycieczki autokarowe w Bieszczady, w Góry Stołowe, Tatry, Pieniny i na Mazury oraz piesze w rejon Piśka, Babiej Góry i Wielkiej Raczy.

Klub pozyskuje fundusze z działalności gospodarczej. Zakład Remontowo-Budowlany LZS zbudował m. in. retransmisyjną stację telewizyjną wyciąg narciarski na Kotarż, przystanek kajakowy w Holynie, ma udział w remontach dróg. Obecnie klubowe brygady pracują przy budowie oczyszczalni ścieków i kolektorów.

Działacze Beskidu, na czele którego stoi Gustaw Cholewa, przywiązują dużą wa-

gę do rozbudowy bazy sportowo-rekreacyjnej, która służy nie tylko zawodnikom. Wybudowano 2 igitowe skocznie narciarskie przy SP nr 1, przekazano do użytku 3 wyciągi narciarskie, wykonano płytę ogólnie dostępną boiska oraz przeprowadzono remont kapitalny boiska głównego.

W 1983 r. podjęto decyzję o budowie hali sportowej w Brennej-Centrum. Będzie to nowoczesny, międzynarodowej klasy obiekt sportowy. W hali o pow. 1200 m kw. znajdzie się pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej, 2 boiska do piłki koszykowej i 1 do siatkówki. Obiekt będzie wyposażony w kompletne zaplecze techniczne (magazyny sprzętu sportowego, szatnie, siownia, gabinet odnowy biologicznej, sauna). Wbudowana będzie mogła pomieścić 600 osób. Na piętrze znajdują się pokoje hotelowe dla 60 gości. Pomyślano również o pomieszczeniu dla Zarządu klubu, korzystającego dotychczas z gościnny Domu Strażaka.

Obiekt ma być gotowy w połowie br.

(kot)



Wyciągi w górach cieszą się wielkim powodzeniem amatorów „błękiego szaleństwa”. • Fot.: Paweł Czupryna

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA. RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. nac.), Kazimierz KASZKA (kier. sekret. red.), Kazimierz KASZKA Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. TELEFONY 20-332 21-100, TELEKS KM PZPR nr 038-207 OGŁOSZENIA przyjmują administracja redakcji, i p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz oiera ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA. Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch”, zamawiają prenumeratę w tych oddziałach Instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” i na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkałe w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wskazywanie wólaty dokonuje się używając „blankietu prenumerat” na rachunek bankowy miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie, nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Złożenia prenumeraty na kraj i za granicę są przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 22, 40-083 Katowice.

Nr zam. 75-12/85 O-11



Z NASZEGO ARCHIWUM. Przed 90 laty w obecnym rezerwacie Plenisko, na południowym stoku Kiczor, został zbudowany schron myśliwski arcyksięcia Fryderyka Habsburga. Po podziale Śląska Cieszyńskiego, w r. 1921, obiekt został przejęty przez KCzST z Łazów, a w r. 1938 przez KCzST z Jablonkowa. Był użytkowany jako schron. Zdjęcie przedstawia obiekt w r. 1929 lub 1930. Reprod. Henryka Tomoszyk.

KALENDARIUM

- 10 P Jana, Piotra
11 S Honoraty, Matyldy
12 N TATIANA, BENEDYKTA
13 P Weroniki, Bogumiła
14 W Feliksa, Hilarego
15 S Izidora, Makarego
16 C Aliay, Włodzimierza

Dziś, 10 bm., ostateczny termin opłacenia czynszu. W najbliższą środę, 15 bm., upływa termin dokonywania miesięcznych opłat za energię elektryczną i gaz. 16 I 1861 urodził się Ludwik Klucki, z pochodzenia Morawianin. Od r. 1831 mieszkał i pracował jako adwokat w Cieszynie. W latach 1851-1861 sprawował funkcję burmistrza miasta. Był jednym z czołowych działaczy polskiego ruchu narodowego w Cieszynie, inicjatorem i wydawcą „Tygodnika Cieszyńskiego”. Zmarł w r. 1877 w Cieszynie.

Kiedy się Paweł (15 I) nawrócił, zima się na wspaniałe obróci.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

- Zniesiono reglamentowaną sprzedaż cementu (wcześniej cegły). Obowiązywała nadal reglamentacja takich materiałów budowlanych, jak: szkło okienne, żelazo zbrojeniowe, rurki żelazne, blacha oraz płyty pilśniowe.
- W cieszyńskim Szpitalu Przemysłowym zainstalowano trójkomorowy osadnik konstrukcji cieszyńskiego, inż. Ożany.
- Lokale gastronomiczne Cieszyńska były podczas zabaw karnawałowych raczej pustawie. Tłumaczono to wpływem telewizji. Odstraszały także wygórowane ceny, np. wstęp na bal lekarzy w lokalach „Pod Jeleniem” kosztował 100 zł. Przygrywała orkiestra pod dyr. Jerzego Haralda.
- Społeczny Komitet Upiększania Miasta w Ustroniu ogłosił konkurs fotograficzny.
- W „Cielmie” odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Rady Zakładowej. Przewodniczącym został Karol Kolarczyk, sekretarzem Władysław Kowal a skarbnikiem Edward Walga.
- Rejonowa Poradnia Pracy Kulturalno-Oświatowej została utworzona w Cieszynie. Jej kierownictwo powierzono Edwardowi Bojdzio.
- Walne zebranie LZS w Brennej wybrało nowe władze. Przewodniczącym zarządu został Tadeusz Cieślak, zastępcą Ludwik Greń, sekretarzem Stanisław Kluz, skarbnikiem Józef Greń a gospodarzem Paweł Holecka.

MEDAL

W ambasadzie PRL w Limie wręczono współpracującemu z polskimi archeologami naukowcom peruwiańskim

pamiątkowe medale „50 lat polskich wypraw w Andy”. Wśród wyróżnionych był także nasz rodak z Cieszyńska, profesor Uniwersytetu w Trujillo, Władysław Bobrek. (x)



— Pan się chyba pomylił — mówi weterynarz, jak uwiódł Ferde z „maluchym” — tu ni ma stacja „Polmożbytu”.
— W „Polmożbycie” żech już był ale kazał mi iść z autym do weterynarza.
— Cóż tak?
— No bo stowo przy każdym słupie telefonicznym.

W sklepie samoobsługowym kierowniczka chyliła 80-letniego staruszka, jak pakował do kapsy pudełko cygaretek, za które nie zapłacił.

— Ni ma pana gańba w tym wieku kraść! — pyta.
— To nie pani ale obrażać! Pierwszy raz to ja ukradłem paczkę cygaretek, jak żech miał szternost roków!

Jónek poszedł do chirurga i już od dwirzy wołał:

— Panie doktorze, niech mi pan pomoże, półkółkach złotą obrączkę!
— A kiedy to było?
— Na jakich 10 roków ty mu.

— Tóż czymu pan dziepro teraz przychodzi?

— Bo przedtym żech jakoś wiązał końce z końcem.

UDOGODNIENIE

W ub. r., do końca listopada, czynna była przedłużona do ul. Raztoka linia autobusowa Malinka — Piecki. Korzystali z niej dojeżdżający do pracy, emeryci, ale przede wszystkim dzieci szkolne. Linia ma być wznowiona 1 IV br. Goszczymy w Redakcji delegację mieszkańców, którzy chcą za naszyj pośrednictwem złożyć cieszyńskiemu Oddziałowi PKS podziękowanie za okazane zrozumienie ich potrzeb. Czynimy to z satysfakcją.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Często się człowiek pyta, jak dawniej ludzie żyli. A nieciekawo odpowiada: „Tak, jak dziś żyją”. Ale to nie jest prawda. Zwierzęta zawsze żyją jednakowo. Ale nie ludzie. Kot np. chodzi dziś tak, jak chodził za czasów faraona. Tak miauczy i myśli chwyta, jak wtedy. Ale nie człowiek. Prawda pod względem fizycznym jest człowiek tak jak zwierzę niezmieniony. Ale pod względem intelektu i ducha wielka jest różnica między dawnym a dziś. Chociaż i tu trzeba odróżnić właściwość rodową, charakter szczepu, który jest niezmieniony. Czech np. zupełnie inaczej żyje i postępuje, niż Polak, choć jeden i drugi jest Słowianinem. Żyli tedy inaczej nasi ojcowie, aniżeli my dzisiaj żyjemy. Bo każdy czas ma swoją twarz.

Nasza chałupa była murowana, ale niską i okna miała nieduże, jak to po dzisiejszy dzień widać jeszcze w starych chałupach. Kryta była z frontu gontem, czyli „szindziółem”, a z tyłu słomą. Do tylnej części przybudowany był chlew, tj. miedzy dachów i „masztol”, tj. stajnia dla koni. Stodoła drewniana, razem z „kolnią”, stała osobno. Wewnątrz rozkład mieszkania był następujący: Z przodu była wielka izba mieszkalna, która służyła równocześnie za kuchnię. Obok niej był mały pokój, który służył rodzicom i dzieciom za sypialnię. Naprzeciw izby, a więc po drugiej stronie sieni była świetlica, tj. mniejsza izba, w której stały malowane szafy i skrzynie, takież malowane stół i parę stołków. Na ścianie tuż pod powałą była zawieszona „rechla”, na której umieszczono malowane talerze porcelanowe i takież garnki wieszane na haczykach.

Izba mieszkalna była urządzona b. prosto. Wzdłuż ścian biegły ławy, przymocowane do muru. Ławy były białe, niefarbowane i takież stół prosty stał w jednym rogu izby. Dwoma bokami przypierał do ławy z jednej strony była stolica z „żydlą” do przewracania, a z drugiej strony stołu stał jeden stołek. W drugim kącie izby stało łóżko. Przy drzwiach była półka na naczynia kuchenne. Piec do gotowania sporządzony był na kształt pieca piekarskiego, tylko wyżej sklepiony. Z przodu miał nalepę. Na palenisku kładziono ogień i koło niego ustawiano wysokie garnki gliniane, w których gotowano potrawy. Garnki ustawiano za pomocą widełek. Była to robota dla kucharki uciążliwa, ale dla mieszkańców ten rodzaj pieca był przyjemny i zdrowy.

JAK LUDZIE ŻYLI?

JAN KUBISZ

Nie było w izbie pary i kuchennych zapachów, bo to wszystko razem z dymem ulatywało kominem, w pokoju było ciepło i powietrze suche. Dziś mamy wszędzie „blachy”, wszystek odór i para rozchodzi się po izbie, powietrze jest wilgotne, po ścianach leje się od pary i pobyt w takiej kuchni jest niezdrowy. Ziemiaki gotowano w garnkach kopiasto nałożonych, tak, że ziemniaki na wierzchu leżące osmałły się od ognia i upiekły. Te tzw. zgorzoki stanowiły naszą ulubioną potrawę, o nie biliśmy się i kłóciło nieraz, bo każdy z nas chciał jeść „zgorzoki”. Po skończeniu gotowania potraw wygartowano „cioskiem”, tj. kawałkiem deski półokrągłej na żerdze, żarząc się węglem na nalepie, zatykano piec i ciepło długo się trzymało. Obok pieca do gotowania był piec piekarski. Ten dziel brały zwyczajnie w swe własne posiadanie. Na nim się siedziało, bawiło, jadło, kłóciło, a w nocy spało. Piec do gotowania razem z piecem piekarskim zajmował dużą część izby mieszkalnej, bo jeden i drugi był obszerny. Nad drzwiami, tuż pod powalą, były tzw. „poleniki” — dwa drzewa, przeciągnięte od ściany do ściany i podbite u dołu deskami. Tam kładziono różne rzeczy, zwłaszcza rzeczy przeznaczone do suszenia tam przesiadywały dzieci i tam spały. U nas takich „polenek” nie było, czegośmy nieraz żałowali.

Jeżeli mam opisać domowe pożyacie, to muszę obrać dzień zimowy, bo w zimie byliśmy wszyscy w domu w zimie to domowe pożyacie było najwięcej charakterystyczne. Taki też dzień najwięcej mi się podobał taki dzień zimowy najbardziej utkwił mi w pamięci. Przebywaliśmy wszyscy, gospodarze i czeladź w izbie i stanowili wszyscy jedną rodzinę, w której ojciec i matka królowali jak patriarchowie. Nie było różnicy między sługą i gospodarzem, toteż sługa nie czuł się sługą, ale członkiem rodziny. Przyszedł na służbę to przyszedł do taty i mamy, albo — jak mówiono — do tatów. Parobek mówił: „Nasze” pole i „moje” konie, a „dziewka” mówiła: „moje” krowy. Toteż gospodarz mógł na służce swoim polegać i dobro swoje bez obawy mu powierzyć. Więc spokojnie posyłał swojego „pachołka” z końmi i wozem po towary lub towarami do Triestu, do Czerniowców, do Lwowa, a pachołek po trzech miesiącach wrócił ze zdrowymi końmi i całym wozem, a przede wszystkim ze sporą sumką pieniędzy do domu Watpie, czy by taką funkcję można dzisiaj komu powierzyć. Prawdopodobnie nie zobaczyłby gospodarz ani parobka, ani koni, ani wozu.

Praca sług była sumienna. Każdy wiedział, co ma robić, i łajania, że nie zrobił, lub źle zrobił, słychać nie było.

W ogóle praca wtedy była inna niż dzisiaj i inne poczucie obowiązku. Dziś każdy robi, żeby było zrobione, czy dobrze, czy źle, na tym mu nie zależy „Len by se kurilo”, jak mówił Słowak. Każdy robi, nie żeby zrobić, ale żeby zarobić, toteż o to się nie pyta, czy ta robota coś warta lub nie. Dawniej ludzie mieli ciasne sumienie i pojęcie akuracji ściśle było związane z pojęciem obowiązku i pracy.

Wstawano się w zimie o piątę, w lecie o czwartej godzinie. Jedną z dziewczek została w chlewie koło bydła, parobek zajęty był koło koni, druga dziewczka zatrudniona w kuchni. Wstawszy każdy ubierał się, mył i kłakał do cichej modlitwy. Modlitwa atoli nie kończyła się na tym, lecz znajdowała dalszy wyraz w śpiewaniu pieśni porannych.

Pamiętam, jak matka, gotując śniadanie, cały prawie czas śpiewała pieśni poranne. Podobnie śpiewała dziewczka w chlewie przy krowach i parobek w stajni przy koniach. Cała chałupa była rozśpiewana. Ojciec śpiewać nie umiał, a jednak śpiewał po swojemu. Wiedzę go jeszcze, jakby to wczoraj było, jak każde rano po śniadaniu siadał za stołem i śpiewał pieśń nabożną, każdą na tę samą nutę, i czytał Biblię, którą, jak mówił, czytał raz w życiu cała przeczytał, a zmarł, licząc lat 52. Oprócz Biblii czytał także Jana Arndta „Rajski ogródek” lub „Księgi o prawdziwym chrześcijaństwie”.

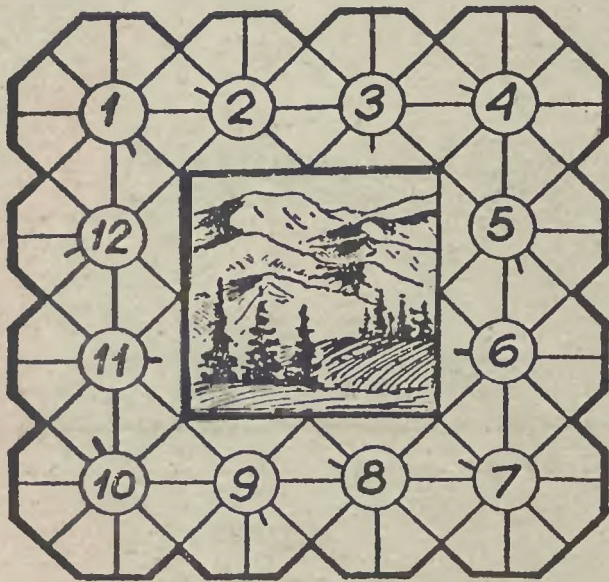
WIROWKA BESKIDZKA

POCZĄTEK wpisywania odgadniętych wyrazów w zamieszczonym polu, kierunek prawoskrętny.

1. szczyt na szlaku turystycznym z Krowiarki na Babia Górę, 2. miejscowość na trasie Żywiec — Węgierska Górka, 3. wzniesienie na szlaku turystycznym Istebna — Słonek, 4. wieś w pobliżu Chabówki, 5. miejscowość w pobliżu Kęt z wczesnobarokowym dworem obronnym, 6. beskidzka stolica sportów zimowych, 7. instrument muzyczny w kapeli góralskiej, 8. Biała i Czarna wypływa ze stoków Baraniej Góry, 9. wzniesienie na szlaku turystycznym Osielec — Kotoń, 10. najwyższy szczyt w paśmie Jałowieckim, 11. mieszkanie leśniczego, 12. człowiek do okrzepiania (Mieć i Lama).

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 50 (1262)

POZIOMO: Ryza, Tana, agar, ibis, Kura, sowa. PIONOWO: nota, Awar, talk, arba, irys, Sura. NAGRODĘ książkową za prawidłowe rozwiązanie otrzymują Halina i Kazimierz Krzakowie z Jasienicy. Nagrodę wysyłamy pocztą.



W MIEŚCIE WSZYSTKO ŚWIĘTE,
A NA WSI PRZEKŁĘTE.

ZA ILE?

Kto nie ma szans na przydział, nie ma szczęścia w loteriach, ani nie wnosił przedpłaty w PKO, a chce nabyć samochód, może to uczynić w ramach tzw. eksportu wewnętrznego. Warunek jest jeden — posiadanie dewiz. A oto aktualne ceny:

Polonez — 3 tys. dol. lub 2 tys. dol. i 398 tys. zł.
Fiat 1500 — 2 tys. dol. lub 1,2 tys. dol. i 299 tys. zł.
Fiat 1500 Kombi — 2,5 tys. dol. lub 1,6 tys. dol. i 299 tys. zł.
Fiat 1200 E — 1,550 dol. lub 800 dol. i 170 tys. zł.
Żuk — od 2,515 do 2,610 dol. lub za dolary i złote.
Nysa — od 2,760 do 2,950 dol. lub za dolary i złote.



KARCZOWNICY

Cieszyńscy dewastatorzy zieleni odnieśli kolejny sukces. Oto przy ul. Bucewicza padło ich ofiarą 8 dorodnych, zdrowych jesionów. Wycinka odbyła się spokojnie, pozostali tylko martwe już pnie.

Krocząc w ten sposób od sukcesu do sukcesu karczownicy szybko mogą doprowadzić do tego, że stolica zielonego z nazwy Śląska nie będzie posiadać kawałka zieleni. (a)

DEWASTATORZY

Ul. Folwarczna w Cieszynie należała w niedalekiej przeszłości do ładniejszych w mieście. Była co prawda kręta i wąska, ale za to malownicza i cicha. Toteż chętnie korzystali z niej nie tylko mieszkańcy leżących przy niej do-

mów, ale również pracownicy „Polwidu”. Elekrowni i in. przedsiębiorstw, uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych, pacjenci Ośrodka Zdrowia przy ul. Fryszackiej, działkowicze.

Pod koniec jesieni ub. r. ekipy drogowców przystąpiły do poszerzania uliczki. Roboty szły jak z płatka. Zniknęły potężne zwaliny ziemi. Ale już po kilku dniach pracę przerwano. Jak to często w Cieszynie bywa, koparka zniszczyła kabel wysokiego napięcia. Ekipy Rejonu Energetycznego szybko usunęły jednak awarię i prace mogły być kontynuowane.

Ale nie były. Na część uliczki nawieziono nieco tłuczni, potem spadł pierwszy ale obfity śnieg i cały ten rozpaprany kram przykrył. Odtąd jest jednak istna huśtawka pogodowa — raz trochę mrozu, nieco poproszy, potem przychodzi odwilż i jest błoto. Ludzie tylnąją się w nim jak Noe po opadnięciu wód i tego pomstują, nie bardzo wiedząc pod którym adresem. Może Urząd Miejski zechce ujawnić winnych? (a)

NAJLEPSZE SPÓŁDZIELNIE

Dokonano podsumowania ogólnopolskiego konkursu, ogłoszonego w r. szk. 1984/85 dla spółdzielni uczniowskich działających pod patronatem spółdzielczości „Samopomoc Chłopska” pn. „Działamy samorządnie, oszczędnie i nowocześnie”.
I miejsce w kraju uzyskała Spółdzielnia Uczniowska „Zuch” ze Strumienia, która działa przy tamtejszej Szkole Podstawowej im. Powstańców Śląskich. Opiekę sprawuje nad SU nauczyciel Jan Jaluwiczor.
Uzyskała także nagrodę działająca od 1945 r. Spółdzielnia Uczniowska „Braterstwo” przy Zbiorczej Szkole Gminnej w Goleiszowie, którą opiekuje się Karol Bruk.
Strumińska SU otrzymała puchar Centralnego Związku Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. (m)

SAMO NIE UROŚNIE

W Chybiu odbyło się wspólne plenarne posiedzenie KG PZPR i GK ZSL, na którym dokonano oceny realizacji uchwały KC PZPR i NK ZSL w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Przewodniczył I sekretarz KG PZPR Jan Rucki, a referat obrazujący dotychczasowe dokonania w zakresie wspólnej uchwały wygłosił sekretarz rolny KG Bolesław Orszul. Wystąpił także naczelnik gminy Stanisław Czułsiński.
Trudne warunki atmosferyczne ub. r. spowodowały w wielu gospodarstwach chłopskich spadek produkcji zbóż, ziemniaków, roślin okopowych, buraków cukrowych, żyta i mleka.
Gminę cechuje duże rozdrobnienie, jako że 1069 gospodarstw liczy poniżej 0,5 ha. Rolników utrzymują-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

RUCH WAHADŁOWY

Minął miesiąc od przekazania hudyunku stacyjnego PKP Ustroń-Zdrój. Mieszkańcy zdążyli już przywyknąć do obiektu zaprojektowanego przez Halinę i Jerzego Dzierżewiczów, a wykonanego przez ustroński „Budopol”.
Jest już w centrum Ustrońa upragniona stacja kolejowa. Działaczom społecznym marzy się coś więcej. Na ostatniej sesji MRN radni wystosowali apel do WRN w Bielsku-Białej oraz Śląskiej DOKP o uruchomienie na przełomie 1987/88 r. wahadłowego ruchu na trasie Cieszyń — Wisła. Na apel pozytywnie ustosunkowali się też radni z Cieszyńska, Goleiszowa i Wisły.
Obecnie trasę Cieszyń — Wisła przebywa codziennie ok. 15 tys. osób. Podróżują zazwyczaj autobusami. Gdyby doszło do uruchomienia wahadłowej linii kolejowej, wówczas Oddział PKS Cieszyń mógłby skierować część autobusów do in. rejonów, gdzie nie dociera kolej. (kot)



Okazale prezentuje się w zimowej scenerii budynek stacyjny PKP Ustroń-Zdrój. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

NR. 3 (1267) • ROK XXIX • 17-23 I 1986 R. • CENA 8 Zł.

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 28.750 EGZ. • NR INDEKSU 35929

POWSTAJE TRANSEUROPEJSKA AUTOSTRADA PÓŁNOC - POŁUDNIE

Inicjatorem budowy Transeuropejskiej Autostrady Północ-Południe była Polska. Choć ma zapewnić koryzysci całej Europie — i nie tylko — jej budowa leży w interesie przede wszystkim naszego kraju. Znajdujemy się przecież nieomal w geometrycznym centrum Europy, a projektowana trasa nawiązuje w pewnym sensie do historycznego szlaku bursztynowego. Po zbudowaniu autostrady będziemy czerpać korzyści z tranzytowego przewozu towarów da i ze Skandynawii, a w przyszłości także z nadbałtyckich republik ZSRR.

Udało się Polsce zainteresować projektem Organizacji Narodów Zjednoczonych. W r. 1971 zgłosiliśmy wspól-

nie z Węgrami wnioszek w sprawie budowy gigantycznej autostrady w UNDP — United Nations Development

Programme (Programie Rozwoju Narodów Zjednoczonych). UNDP wykazał zainteresowanie projektem. Już na przełomie lat 1972/1973 jego delegacja, z udziałem konsultanta polskiego, udała się do krajów, które — jak przypuszczano — mogą wykazać zainteresowanie projektem.

Okazało się, że jest takich państw 10: Austria, Bulgaria, Czechosłowacja, Grecja, Jugosławia, Polska, Rumunia,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)



Chleb z nowej piekarni w Hermanicach zapowiada się smaczny i trwały. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

OSIEDLOWA PIEKARNIA

Miesiąc temu oddano w Ustroniu-Hermanicach nowoczesną piekarnię osiedlową wraz z pawilonem handlowym o pow. 400 m kw. Inwestorem jest PSS „Społem” w Ustroniu, a głównym wykonawcą był Zakład Rzemieślniczo-Budowlany „Społem” w Żywcu. W pracach wykończeniowych uczestniczyły też brygady RSP „Jelenica”, PGKIM Ustroń oraz rzemieślnicy z Ustrońa i Górek W. Obiekt oddano przed terminem, dzięki czemu koszty budowy zmniejszyły się o 6 mln zł i wyniosły ostatecznie 56 mln zł.

W nowej piekarni pracuje 1 piec gazowy, a dzienny wypiek wynosi 1,2 t pieczywa. W tych dnlach załadowany zostanie 2 piec, a wypiek chleba i bułek zwiększy się do 2,4 t. Pieczywo trafia głównie do pobliskiego pawilonu handlowego, a nadwyżki do in. sklepów w Ustroniu.

KOBIETY AKTYWNE I ZARADNE

W Cieszyńskiem działają 63 koła gospodyń wiejskich, zrzeszające ponad 5.200 członkiń. W każdej wsi jest KGW, a w gminie Goleiszów działają 2 Kafa: Centrum i w Równi.

Kobiety wiejskie uczestniczą od lat w konkursach: „Więcej mleka wysokiej jakości” oraz „Więcej warzyw, owoców i kwiatów”. W tym ostatnim członkinie KGW z Cieszyńska-Krasnej zajęły za ub. r. I miejsce w województwie. Dużym powodzeniem cieszy się też konkurs estetyzacji obejść gospodarczych, w którym gospodynie z Cieszyńskiego zajmują czołowe lokaty.

Wiele inicjatyw wykazują członkinie KGW w zakre-

sie rozwoju hodowli drobiu, rozprowadzając pisklęta. Podejmują też hodowlę grzybów: bocznika i pierścienika. Coraz więcej gospodyń podejmuje uprawę warzyw mało znanych, których nasiona rozprowadzane są za pośrednictwem GZRKiOR wspólnie z Wojewódzką Spółdzielnią Ogrodniczą.

Dużym powodzeniem cieszą się kursy praktyczne, ta-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

ODNOWIONY WYCIĄG

Położony na północnym stoku góry Chelm w Goleiszowie wyciąg narciarski został udo-

stępiony w ub. sobotę społeczeństwu.
Wyciąg, był od dłuższego czasu nieczynny, m.in. z powodu braku oświetlenia. Inicjatorami i organizatorami remontu byli pracownicy zakładu nr 3 „Celmy” w Goleiszowie, głównie inż. Józef Plecha, Bronisław Kajzar, Gustaw Makula i Krystyna Zaleska (dokumentacja). W załadowaniu oświetlenia, założeniu liny i w pracach konserwatorskich uczestniczyło przedś. „Elektromontaż” z Katowic.

Koszty uruchomienia wyciągu wyniosły ok. 200 tys. zł. (kt)

ZWIASTUN ODBUDOWY

W ub. poniedziałek w Klubie „Metalowiec” w Cieszyńsku otwarto wystawę plenerną „Wisła 85”. Na wernisażu przybyli: dyr. nac. „Celmy” inż. Bogdan Kalan, I sekretarz KZ PZPR Marian Foltyn, przewodn. WPZZ Stefan Macner i sekretarz POP Cementowni Goleiszów Władysław Cieslar. W roli gospodarza wystąpił przewodn. NSZZ Pracowników „Celmy” Jerzy Adamski.

Wystawa stanowi namacalny dowód objęcia mecenatem związkowym zakładowej działalności kulturalnej. Zreżyrowany program rozwoju kultury w „Celmie” utworzono na początku ub. r., podczas projektowania działalności świeżo wy-

remontowanego KZ „Metalowiec”. Wówczas przewodn. NSZZ J. Adamski zadeklarował wesprzeć z funduszy związkowych najbardziej zaawansowanych twórców. Okazali się nimi plastycy i fotograficy. W maju ub. r. zorganizowano dla nich plenar pobytowy w Wiśle.

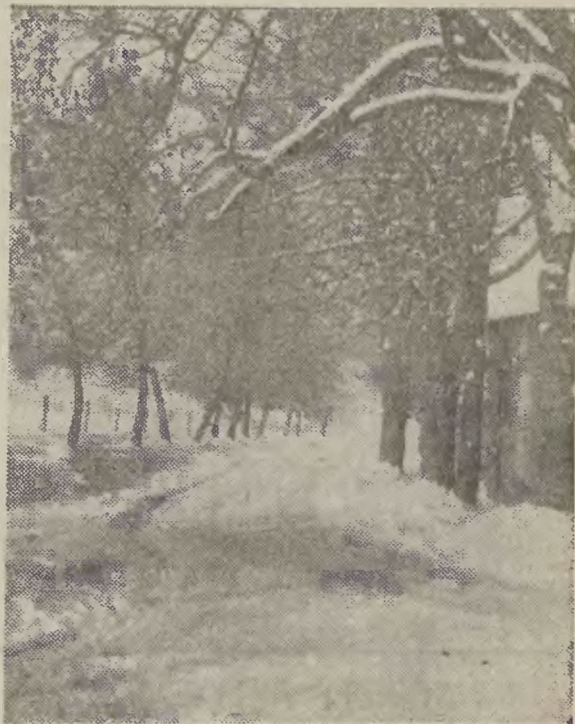
Ekspozycja w „Metalowcu” obejmuje kilkadziesiąt prac. Wystawiają: Jan Gluza, Anna Lesik, Jadwiga Parol, Bolesław Spratek, Józef Świńczyk i Emil Wacławik — malarstwo, rzeźba, oraz Krzysztof Chmiel, Stanisław Cieslar, Leszek Derighi, Józef Niemczyk i Władysław Szalbot — fotografia.

S. Macner z Bielska-Białej wysoko ocenił zarówno sa-

nią wystawę, jak dążenia „celmowców” do odbudowy związkowej działalności kulturalnej. WPZZ zamierza doprowadzić do międzyzakładowej wymiany kulturalnej w ramach województwa, a także nawiązać kontakty z twórcami zakładowymi w rejonie riazaniskim w ZSRR. — Należy się spodziewać, że wymienne turnusy plenarne w Riazaniskim i Bielskim przyczynią się do rozwoju kultury twórczej w naszych zakładach pracy — powiedział S. Macner i wyraził przekonanie, iż przedstawiciel „celmowskich” plastyków będzie uczestniczył w wymianie.

Zdaniem S. Macnera, działacze NSZZ cieszyńskiej „Celmy” znaleźli się w czołowie organizatorów związkowego ruchu kulturalnego w województwie. (kt)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



POMYŚLNY ROK

Zakończony rok był trudnym dla gospodarki. Ostrza zima poważnie zakłóciła rytm produkcji. Nadal borykano się z kłopotami zaopatrzeniowymi, gdzieśkolwiek brakowało ręk do pracy. Pomimo tych negatywnych zjawisk, większość zakładów pracy naszego regionu zdołała nadrobić opóźnienia i pomyślnie zrealizować przyjęte zadania produkcyjne.

O wypowiedzi nt. realizacji ubiegłorocznych zadań oraz planów na br. poprosiliśmy kierowników niektórych zakładów. Oto co powiedzieli:
Mgr Jan ZBYLUT, dyr. Zakładów Przemysłu Cu-

kierniczego „Olza” w Cieszyńsku:

Plan sprzedaży został przekroczony o 10 proc., wyniósł 2,5 mld zł. Załoga wy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

ZLEWNIA MLEKA

W Wiśle oddano zlewnię mleka, która należy do najnowszych na Podbeskidziu. Tym samym zaprzestano działalność wysłużoną, niewielką zlewnię w Malinicy i w Głębach. Inwestorem była Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Skoczowie, wykonawcą brygady remontowo-budowlanej RSP „Promień” w Ogródzkiej. Obecnie zlewnia skupuje 3,5-4 tys. l mleka na dobę. W sezonie skup wzrosło do 7 tys. l. Wraz ze zlewnią oddano nabiłowy sklep firmowy OSM. Jest doskonale zaopatrzony. Codziennie znajduje się w sprzedaży kilka rodzajów sera edamskiego, ementalskiego, tylickiego. Jest też solan, camembert i rokwary. Są także różne gatunki serów łopionych, śmietany, jogurtu, kefiru, maślanka, masło w 4 gatunkach, mleko w proszku.
Budowa obiektu pochłonęła ponad 34 mln zł. (kot)



Nowo oddana do użytku zlewnia mleka i sklep firmowy w Wiśle. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

POMYŚLNY ROK

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

pracowała zysk wartości ok. 400 mln zł. Do Kuwejtu, Kanady, Islandii, USA i Arabii Saudyjskiej sprzedałaśmy nasze wyroby za 570 mln zł.

Na br. przyjęliśmy większe zadania produkcyjne o 5 proc., a eksport powinien wzrosnąć o 10 proc. Zadania są realne pod warunkiem pełnego pokrycia surowcowego oraz dostaw energii elektrycznej i opakowań.

Mgr inż. Paweł PODZORNY, dyr. Zakładów Telemechaniki Górniczej „Elektrometal” w Cieszynie:

Zadania ub. r. załoga wykonała w 102,6 proc., a eksport wyniósł 12 proc. wartości planu sprzedaży. Do Chińskiej Republiki Ludowej i do ZSRR wysyłaliśmy systemy głośno-mówiące, a do Rumunii lampy trubnowo-ręciowe.

Plan br. będzie o 10 proc. większy, a eksport powinien się utrzymać na poziomie 1985 r. Największe pro-

blemy występują ze zdobywaniem oduwek oraz stali.

Mgr inż. Mieczysław KERCZ, dyr. Cieszyńskiej Fabryki Zamków Błyskawicznych „Zampol”:

W ub. r. załoga wykonała plan wartości ponad 3,5 mld zł, tj. o 7,8 proc. więcej niż w 1984 r. Eksport zwiększył się o 104 proc. (95 mln zł), zysk wyniósł 145 mln zł, z czego do podziału będzie 130 mln zł.

W br. plan sprzedaży winien wzrosnąć o 4 proc., a eksport o 50 proc. Uruchomimy nowe wyroby, m.in. zamki błyskawiczne do namiotów, lepsze i tańsze zamki tworzywowe oraz podwoimy produkcję zamków rozdzielczych, na które jest duży popyt. Dużych efektów ekonomicznych oczekujemy od nowo powstałego zespołu gospodarczego, który podjął się produkcji niezbędnych nowych maszyn, m.in. pras i skrzętek, które są do nabycia tylko za dolary.

KOBIECY AKTYWNE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kie jak: kroju i szycia, szedkowania, wypieku ciast, zaprawy warzyw i owoców, dzianiarstwa i haftu.

Do stałych form działalności KGW należy organizowanie zborowych wyjazdów na spektakle teatralne, wycieczki specjalistyczne i krajoznawcze. W ub. r. gospodynie wiejskie zwiedziły Instytut Sadownictwa i Warzywnictwa w Skierniewicach, zakłady doświadczeń warzywnictwa i ogrodnictwa w Brzeźnej i w Swierkłańcu.

Zespoły folklorystyczne KGW działają m.in. w: Lesznej Górnej, Hażlachu, Pogwizdowie, Zamarskich, Chyblu i w Kończycach Wielkich. W konkursie wieńca dożynkowego, organizowanym

przez WZRKiOR w Bielsku-Białej, pierwsze miejsca zajęły za ub. r. KGW Hażlach i Zamarski.

W okresie zimowym organizowane są szkoły zdrowia, które zapoznają z zasadami higieny, zwalczania chorób itp. Działają też szkoły społeczno-samorządowe, w których gospodynie uczą się społecznych działań.

Ok. 100 tys. zł przekazały KGW na budowę sanatorium dla dzieci wiejskich w Rabce, a kilkadziesiąt tysięcy na budowę Pomnika Matki-Polki w Łodzi.

W ub. r. 30-lecie istnienia obchodzili KGW w Zbytkowie, 25-lecie Koło w Brzeźnowie, a w br. jubileusz 25-lecia obchodzą będą KGW w Brennej i Lesznej Górnej. (s.c.)

SAMO NIE UROŚNIE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cyh się wyłącznie z pracy na roli jest niewielu. Od kilku lat rozwija się warzywnictwo, jednak ubiegłoroczne zbiory warzyw pod folią i gruntowych były znacznie niższe niż w latach poprzednich.

W ostatnich 3 latach zmniejszono 321 ha, ale, jak na potrzeby gminy, to ciągle niewiele. Zbiornik wodny w Goczałkowicach daje się ciągle we znaki. Poziom wody znacznie się podniósł. Prace odwadniające prowadzone są w ślimaczym tempie.

Przeciętne gospodarstwo sprzedaje państwu produkty rolne wartości 50–57 tys. zł. z 1 ha rocznie. Jest jednak sporo gospodarstw, które nie sprzedają nic.

Krytycznie oceniono działalność Instytucji pracujących na rzecz rolnictwa. Są kłopoty z kontraktacją warzyw gruntowych w WSO. Mimo poprawy zaopatrzenia rolnictwa w środki do produkcji rolnej, nadal występują braki. Nie zawsze są na czas środki ochrony roślin, brak plecakowych opry-

skiwaczy. SKR nie nadaje z terminowym opryskiem plantacji zbóż i ziemniaków.

Stefania Krupa z Chybia przytoczyła przykłady niewłaściwej pracy magazynu GS. Właściciel asygnował na 60 kg pasz treściwych za dostawę trzody chlewnej otrzymuje tylko 50 kg, gdyż magazynier nie chce rozważyć paszy. Józef Francuz z Frelichowa mówił, że trudno nabyć części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych. Brak dobrej jakości gumowego obuwia dla rolników, mniejszych rozmiarów obuwia roboczego dla gospodyń wiejskich.

Kwasne gleby wymagają dobrego wapna nawozowego, tymczasem w GS często nie ma nawozów i wapna. Producentom mleka trzeba schładzarek, szczególnie mniejszych, 1–2-konwiojowych, „pasterzy” elektrycznych, dobrej jakości i odmian traw na nowe łąki i podsiwy pastwisk. Uregulowania wymaga też dostosowanie do miejscowych warunków odmian ziemniaków, o co winna zadbać Centrala Nasienia w Skoczowie.

S. CERANOWICZ



W Wiśle-Kopydło jest wznoszony blok mieszkalny na 11 mieszkań. Budowę realizują brygady Oddziału Usług Komunalnych w Wiśle. Jak informuje naczelnik Tadeusz Tomiczek, budynek zostanie oddany pod koniec br. (r) • Fot.: Henryko Tarnoszczyk.

NA RZECZ ŚRODOWISKA

Miejsko-gminna organizacja ZSMP w Strumieniu liczy ok. 300 członków, którzy są skupieni w 10 kołach zakładowych, szkolnych i wiejskich. Ostatnio utworzono nowe koło przy UMG w Strumieniu.

Najlepsze wyniki uzyskują koła terenowe w Zbytkowie (przewodn. Stanisław Waleczek) i w Bąkowie (Jan Witoszek) oraz w Stądninie Koni w Pruchnej (Anna Kula). Koła te przodują w czynach społecznych. Np. młodzieżowcy ze Stądniny Koni wyko-

nali społecznie klub-kawiarnię, a ze Zbytkowa pracowali przy klubie młodzieżowym.

Jak informuje przewodn. ZMG ZSMP Roman Sztur, członkowie organizacji działają w samorządach wiejskich i są aktywnymi radny-

mi MGRN. Organizują też rozgrywki sportowe (ping-pong, szachy, siatkówka), uroczyste pożegnania młodzieży odchodzącej do wojska, dyskoteki, uczestniczą w olimpiadach społeczno-politycznych oraz wiedzy rolniczej, organizują wycieczki. W ub. r. poprzez „Juventur” wyjechało za granicę 26 ZSMP-owców.

Od 20 do 30 bm. trwa będzie w organizacji VII Dekada Kół ZSMP. Jest to okazja do podjęcia dodatkowych zobowiązań na rzecz środowiska. (kot)

WSTYD POWIEDZIEĆ...

Istnieje wiele podziałów chorób. Najogólniejszy stosowany jest w patologii, która wyróżnia choroby psychiczne i somatyczne (cielesne). czynnościowe i organiczne, dziedziczne i wrodzone, nabyte, zakaźne i nie zakaźne. Bardziej ogólny występuje już tylko w życiu. Dostępuje dwa rodzaje chorób: naturalne i... wstydlive. Podział ten jednak więcej mówi o naszych przypadłościach, niż o samej chorobie. Np. wówczas, kiedy choroby można uniknąć przestrzegając elementarnych zasad społecznych norm moralnych czy wymogów higieny, rumieniem wstydu powinien się oblać pacjent nie jednostka chorobowa.

Jak informuje dyr. cieszyńskiego ZOZ-u dr Marek Cywiński, w ub. r. 2 proc. dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym chorowało na wszawicę. Nie jest to wielkość alarmująca, ale należy się z niej wstydu można do syta. Wszawica bierze się bowiem z brudu i zaniedbania, czyli z braku kultury, a o taką przypadłość dobrze od wieków ułożonych potomków Mieszka...

Kierownictwo ZOZ-u postanowiło wydać wszawicy bezpardonową walkę. Wkrótce w przedszkolach i szkołach odbędzie się szczegółowa akcja przeglądowa. Ale

— jak ostrzegł dyr. Cywiński — bez pomocy rodziców jej wyniki mogą okazać się mizerne. Dotychczas higienistki systematycznie przeglądały głowy uczniów, a wszawica plemiła się dalej. Wynika stąd, że rodzice nie stosowali się do ich poleceń. W związku z tym trzeba przypomnieć, że dbanie o higienę dziecka należy do podstawowych obowiązków rodziców. Jeśli dziecko nienormalnie przynosi uszy do szkoły jego ojcowie mogą zostać postawieni przed kolegium ds. wykroczeń za narażanie osób na chorobę zakaźną.

Wesz głowowa jest przenośnikiem tyfusu plamistego (u nas, na szczęście, już nie występującego), powoduje infekcje miejscowe, te z kolei rodzą złe gojące się zadrapania itd.

W walce z wszawicą najbardziej jest przydatne szare mydło, którym regularnie należy myć głowę dziecka. Ponadto w aptekach można nabyć dobry środek „dela-cet”. Po wymyciu głowy należy włosy oczyścić z gniaz (jał). Wskazane jest także skrócenie włosów.

I ostatnia rada. Z zaszczepionym dzieckiem należy postępować delikatnie. Ono jest bowiem najbardziej narażone na kpinę i pogardę kolegów. Nabawia się kompleksów. Cierpi. Jakże często za beztroskę rodziców.

A. PTAŁ

POPRAWA BAZY HANDLOWEJ

W br. ulegnie poprawie baza handlowa wiślańskiej GS. Jak informuje prezes mgr Karol Nogawczyk, aktualnie rozbudowywana jest Hala Targowa w centrum Wisły na nowoczesny, wielodziałowy sklep spożywczy. Rozbudowany zostanie też sklep spożywczy nr 9 w Jaworniku oraz przystąpi się do budowy pawilonu handlowego w Wiśle-Kopydło.

Wiele placówek handlowych i produkcyjnych zostanie zmodernizowanych. Spółdzielnia przeznaczy na remonty blisko 35 mln zł. (r)

WRĘCZENIE NAGRÓD

Wszystkich laureatów naszego konkursu pn. „Czy znasz Kraj Rad?”, zorganizowanego przy współudziale ZM TPPR i Oddziału RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Cieszynie informujemy, że uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w najbliższy czwartek, 23 bm., o godz. 15, w salce Zarządu Miejskiego TPPR w Cieszynie, ul. Armii Czerwonej 58.

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie po rozpoznaniu dnia 10 X 1985 r. sprawy karnej: 1. Emilii Myrmus, zd. Czako, zam. w Ochabach Małych 12; 2. Bronisławy Kałuża, zam. Ochaby Małe nr 207; 3. Alojzego Sabinioka, zam. Ochaby Wielkie nr 47, oskarżonych o to, że:

W dniu 8 października 1985 r. Alojzy Sabiniok dokonał uboju krowy należącej do Emilii Myrmus, wiedząc o tym, że mięso uzyskane z uboju zostanie sprzedane ustalonym klientom w cenie 300 zł za kilogram. Jako sołtys wsi Ochaby wydał zaświadczenie o pochodzeniu zwierząt wpisując w nim adnotację o uboju domowym krowy, pomimo że uprzednio już uzgadniał z Emilią Myrmus ubój krowy z przeznaczeniem mięsa do wolnorynkowej sprzedaży. W dniu 8 października 1985 r. Alojzy Sabiniok jako rzeźnik dokonywał porcjowania mięsa z ubitej krowy, natomiast Bronisława Kałuża prowadziła sprzedaż mięsa, pobierając należność 300 zł za kilogram. Do chwili kontroli przez funkcjonariuszy MO Myrmus razem z Alojzym Sabiniokiem i Bronisławą Kałużą sprzedali ok. 145 kg mięsa wołowego za kwotę 40 000 zł. Jak wynika z przesłuchania podejrzanym, byli orientowani o zakazie uboju i sprzedaży mięsa po cenach spekulacyjnych bez zezwolenia. Pomimo to dokonali uboju, a następnie sprzedali mięsa kłując się korzystniejszą ceną za ubitą krowę niż przy sprzedaży w skupie GS-u, tj. czyn przewidywany w art. 1 ust. 4 ustawy o zwalczaniu spekulacji z 25 IX 1981 r.

1. Osk. Emilie Myrmus uznać za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i wymierza jej karę 30 000 zł grzywny z zamlaną w razie nieuiszczenia grzywny w terminie na 50 dni zastępczej kary pozbawienia wolności.

2. Osk. Bronisławę Kałużę i Alojzego Sabinioka uznać za winnych popełnienia zarzucanego im czynu, opisanego w oskarżeniu, z tą zmianą, iż dopuścili się pomocnictwa w popełnieniu Emilii Myrmus zarzucanego jej czynu i za czyn ten wymierza każdemu z oskarżonych karę 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem przeprowadzania na cele społeczne 20 godzin w stosunku mieszkaniowym.

3. Orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotu przestępstwa, tj. 160 kg mięsa wołowego.

4. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

5. Obciąża wszystkich oskarżonych kosztami postępowania w kwotach po 440 zł oraz opłatami w kwotach po: 1. Emilie Myrmus — 3000 zł. 2. Bronisławę Kałużę — 3600 zł. 3. Alojzego Sabinioka — 3600 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonany z dnem 6 listopada 1985 r. (kr. — 19)

Sąd Rejonowy w Cieszynie, po rozpoznaniu dnia 25 X 1985 roku sprawy karnej: 1. Krzysztofa Grzeszuka, zam. Wodzisław Śląski, Tysiąclecia nr 32/6; 2. Wiesława Brudka, zam. Wodzisław Śląski, ul. Edwarda Sosny nr 2/3 oskarżonych o to, że:

W dniu 3 maja 1985 r. w Wiśle w woj. śląskim, działając wspólnie i w porozumieniu, skradli 2 skórzane kurki męskie o łącznej wartości ok. 69 000 zł na szkole Poltra Adamczyka i Krzysztofa Ballisa, przy czym Krzysztof Grzeszuk zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo podobne.

1. Oskarżonych Krzysztofa Grzeszuka i Wiesława Brudka uznać za winnych popełnienia zarzucanego im czynu i za czyn ten wymierza osk. Krzysztofowi Grzeszukowi karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 70 000 zł grzywny z zamlaną w razie nieuiszczenia w terminie na 100 dni zastępczej kary pozbawienia wolności, zaś osk. W. Brudkowi karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 100 000 zł grzywny z zamlaną w razie nieuiszczenia w terminie na 100 dni zastępczej kary pozbawienia wolności.

2. Wyżej orzeczoną karę pozbawienia wolności osk. Wiesławowi Brudkowi warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 4 lata;

3. Zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do: przeprowadzenia 20 godzin na cele społeczne, kontynuowania pracy zarobkowej w Rejonie Dróg Publicznych w Wodzisławiu Śl., powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;

4. Oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora;

5. Zakłada osk. K. Grzeszukowi na poczet kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 20 IX 1985 roku do dnia 25 X 1985 r.;

6. Orzeka wobec osk. K. Grzeszuka nadzór ochronny na lat 4;

7. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”;

8. Obciąża osk. K. Grzeszuka kosztami w kwocie 960 zł i opłatą w kwocie 20 000 zł zaś osk. W. Brudka kosztami w kwocie 240 zł i opłatą w kwocie 23 000 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonany z dnem 4 listopada 1985 r. (kr. — 18)

CZAS PRACY SKLEPÓW

Jak nas poinformowała kierownik Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego w Cieszynie mgr Barbara Filary, został ujednolicony czas pracy sklepów branży ogólnospożywczej w osiedlach mieszkaniowych. We wszystkich soboty będą one czynne w godz. od 7 do 14 a w poniedziałki w godz. od 8 do 16.

STUDNIÓWKA

W ub. sobotę w Zespole Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie odbyła się tradycyjna studniówka. Uczestniczyło w niej 110 uczniów i uczennic ostatnich klas oraz grono pedagogiczne szkoły. Do tańca przygrywał zespół C-5 pod kierownictwem Jana Gruchela. Młodzież bawiła się do białego rana. Na zdjęciu: bal maturzystów rozpoczął się tradycyjnym polonezem. (HT)



Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej drogiej Matki, Siostry, Babci i Cioci

śp. Elżbiety GEMBALI

a szczególnie ks. dziekanowi Andrzejowi Rdestowi, delegatowi Oddziału Pomocy Doraźnej i Inspektoratu PZU w Cieszynie, krewnym, sąsiadom i znajomym wyrazi podziękowania składa zasmucona

RODZINA

Kiedy mgr inż. Andrzej Legierski został prezesem GS w Istebnej, był najmłodszym w województwie człowiekiem, który pełnił tę odpowiedzialną funkcję. Pozostał najmłodszym do dziś.

— Ubiegły rok — zwierza się — był pomyślny dla naszej spółdzielni. Nie brakowało towarów na zaopatrzenie kartkowe, więcej było towarów przemysłowych, chociaż z ich jakością ciągle jest nie najlepiej. Trochę więcej było w naszych magazynach nawozów mineralnych, chociaż nie zawsze te, których poszukiwali rolnicy. Z materiałami budowlanymi jest nadal krucho, przede wszystkim z cementem, cegłą, pustakami. Z papą istnia

SPÓŁDZIELNIA NA GRONIACH

tragedia. Z zaopatrzeniem w węgiel było nieźle, brakuje natomiast wysokiej jakości wapna nawozowego.

Istebniańska GS, którą znam od 20 lat, poczyniła w ostatnich latach znaczne postępy. 2 lata temu oddano do użytku dom towarowy „U Gazdy”, doskonale zaopatrzony. Stoisko spożywcze i przemysłowe, dający obrót 30 mln zł miesięcznie. Wiele placówek handlowych zostało zmodernizowanych. Wydatkowano na ten cel w ub. r. prawie 8 mln zł. Znikły bajory w bazie magazynowej w Istebnej i przy piekarni. Położono tam asfaltowe dywaniki.

Trudno dziś wydawać miliony. Niskie marże i wysokie koszty handlowania w trudnym górskim terenie zmuszają do ograniczeń. Ale GS nie ma węża w kieszeni.

Spółdzielnia prowadzi 2 piekarnie, 6 zakładów gastronomicznych, 21 placówek handlowych, punkty usługowe: RTV, szklarski, artykułów gospodarstwa domowego oraz ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni” i Klub Rolnika w Koniakowie.

— Mamy sklepy w promieniu 10 km od siedziby Zarządu — informuje prezes. — Nie wszędzie można dojechać samochodem. Towary, zarówno w lecie jak i w zimie, trzeba dowozić końmi m.in. na przysiółki Wilcze i Łączyna w Istebnej, na Krężelki i do Zapasiek w Jaworzynie, na Kosarzyska, Tyniok, Rastokę i Pasieki w Koniakowie. To wszystko kosztuje grube pieniądze. Małe sklepiki w górskich przysiółkach są dla spółdzielni nierentowne, ale utrzymane być muszą. Gdyż zadaniem GS jest zaopatrzenie wszystkich mieszkańców.

Istebniańska spółdzielnia zamknęła ub. rok obrótami w wysokości 850 mln zł i 10,5 mln zł zysku. Nie przyszło to łatwo, trzeba było gospodarować z olówkiem w rękę, oszczędnie.

— Ile zostanie z kwoty zysku na inwestycje?

— Trudno precyzyjnie wyliczyć, ale po zaplaceniu podatku, odprowadzeniu funduszy do centrali, odliczeniu środków podziału wśród załogi i na PFAZ (ok. 1,2 mln zł) pozostanie na dalszy rozwój spółdzielni niewiele ponad 2 mln zł. Tymczasem sam pawilon handlowy w Jaworzynie będzie kosztował 20 mln zł...

(S.C.)

Fakty, które ustaliła w sprawie, o której będzie niżej Izba Skarbowa w Katowicach, przedstawiają się w telegraficznym skrócie nast.

W dniu 17 stycznia 1983 r. kierownik Filii WPHW w Cieszyńskiej Fabryce Urządzeń Spawalnictwowych „Cespa” Janowi C. upoważnienie do pozbawienia w Zakładach Przemysłu Węlnianego „Kowary” dywanów. Ze swistkiem tym Jan C. pojechał do fabryki, gdzie odebrał 133 dywany wartości 1.074.308 zł. Do „Cespy” dojechało już tylko 91 dywanów, natomiast 42 sztuki gdzieś po drodze „utknęły”.

Te, które znalazły się za bramą zakładu przy ul. Frysztackiej w Cieszyźnie, sprzedawano po cenie detalicznej powiększonej o koszt transportu, który wyniósł 25.604 zł. Tymczasem dywany zostały przywiezione „starem”. Przedsiębiorstwa Transportu PTHW w Bielsku-Białej. Ponieważ bielskie WPHW otrzymało ze sprzedaży dywanów marżę w wys. 110.173 zł, powinno było pokryć koszty transportu, a nie sięgać do kieszeni.

Marżę za co? Ano za... sprzedaż dywanów. Nie ujrzały one co-prawda żadnej ze sklepowych półek, ale w dniu 25 I 1983 r. kierownik sklepu WPHW nr 220, Stefania B., sporządziła dowód ich przyjęcia, a następnie rozliczyła się ze sprzedaży.

Przesłuchano sporo osób. Jan C., który „zdobył” dywany, a część spośród nich osobicie upłynnił, zeznał, jak się to wszystko odbyło. Któregoś dnia ówczesny dyrektor „Cespy”, Kazimierz B., powiedział, że trzeba by

skombinować dywany dla załogi. Inne cieszyńskie przedsiębiorstwa, uzasadniały inicjatywę, sprowadzając raz to, raz tamto, a my — znaczy „Cespa” — nie.

Jan C. nie zlekceważył woli szefa, ale nie za bardzo wiedział, jak się do sprawy zabrać. Sęk w tym, że nikogo w Kowarach nie znał, nie miał do tamtejszych decydentów dojścia. Póty jednak podchodził, aż się udało.

Kowary mają otóż własny ośrodek czasowy, który domagał się i remontu, i doposażenia, a wiadomo, jak o wszystko ciężko. Stała więc z tamtejszymi zaopatrzeniowcami gentelmańska umowa: wy nam setkę dywanów, a my materiały i przedmioty wyposażenia. Wykonała się jednak przeszkoda, „Kowary” nie mogły mianowicie zafakturować aż 100 dywanów wprost na „Cespe” i zasugerowały przeprowadzenie transakcji za pośrednictwem WPHW. Będzie to dla przedsiębiorstwa handlowego interes, otrzyma bowiem towar poza przydziałem — przekonano.

W ten sposób znalazł się Jan C. w gabinecie dyrektora cieszyńskiej Filii WPHW. Dyrektor G. się zawałał, transakcja miała bowiem opiewać — było, nie było — na ok. 1 mln zł. Powiedział, że się musi porozumieć ze swym zwierzchnikiem w Bielsku.

Jak już wiemy, obrotny pan z „Cespy” uzyskał urzędowe pełnomocnictwo WPHW i pojechał do ZPW „Kowary”. Poszło mu nadsprzedażanie dobrze, zamiast 100

załadował bowiem na ciężarówkę 133 dywany. Uzgodnioną pulę dla własnej fabryki uszczuplił o 9 szt., żeby starczyło dla tych, którzy przyłożyli rękę do zrealizowania pomysłu, i w ten sposób mógł zładować poza fabryką aż 42 dywany. W „Cespie” znalazło się ich natomiast 91.

Żałoga przedsiębiorstwa liczyła w tym czasie 130 osób, nie dla wszystkich mogło więc starczyć. Z polecenia dyrektora Kazimierza B. sprawą zajęła się komisja socjalna w poszerzonym składzie. Młode małżeństwa, które miały szansę nabycia deficytowego towaru na książeczki „MM”, spisano na straty. Liczono także na to, że tego lub owego nie będzie na dywan stać, ale ludziska woleli się zapożyczyć, niż puścić okazję. Tak więc inicjatywa dyrektora B. spełniła zadanie tylko w części — większość załogi została co prawda usatysfakcjonowana, ale poniekąd z tych, których odesłano z kwitkiem, poculi się niesprawiedliwie skopani. Ktoś napisał niewprawnym piśmem anonim, aparat ścigania zaczął niuchać i treść donosu w pełni się potwierdziła.

Ale wróćmy do zeznań Jana C. Prokurator zainteresował się, co oczywiście, dalszym losom owych 42 dywanów, które do „Cespy” nie dotarły. Okazało się, że sam Jan C. pozostawił sobie załadowane 3 szt. Biorąc pod uwagę, ile się biedak napracował, trudno to uznać za ilość wygórowaną. Do tego można by od biedy dodać 2 dalsze dywany, które

sprzedał córce, ale na tym koniec. Bo przecież te 2 sztuki, które wziął kierowca „Stara”, trudno już dopisać na jego, Jana C., konto lub dalsze 6 sztuk, które przypadły w udziale pracownicy „Polwidu” za załatwienie sztuców dla ośrodka czasowego „Kowarów”.

Podczas pierwszego przesłuchania Jan C. nie mógł sobie przypomnieć, co się stało z 27 dywanami, ale za następnym razem szare komórki pracowały już zdecydowanie lepiej i hurtownik powymieniał nabywców prawie w komplecie znajdowali się wśród nich ludzie, którzy mogli dla „Cespy” zrobić coś dobrego lub złego, kumple hurtownika, koledzy i koledzy kolegów.

Ponieważ towar był atrakcyjny, sprzedaż poszła błyskawicznie i Jan C. z milionem i kilkudziesięciu jeszcze tysiącami złotych w kieszeni poszedł do dyrektora Filii WPHW. Pan dyrektor poprosił pewną panią, której Jan C. nie znał, i wręczył jej gotówkę. Była to kierowniczka sklepu, Stefania B., która dwoma bodaj papierkami zalegalizowała całą tę operację.

Jak już wiemy, był w sprawie dywanów anonim, sprawdzony przez milicję, była też kontrola Izby Skarbowej, która wśród innych nadużyć, jakich dopuszczono się w „Cespie”, wyłapała także podejrzaną handel za fabryczną bramą. Sprawa trafiła do Prokuratury Rejonowej. Co zeznał Jan C., już wiemy. Kierowniczka sklepu nr 220 również się nie migała, przyznając, że przyjęła na prośbę dyrekto-

ra Bronisława G. 1.074.308 zł i sporządziła dowód przyjęcia dywanów, które do sklepu nie dotarły. Uczyniła tak dlatego m.in., gdyż sklep miał tego miesiąca niskie obroty. Poza tym dyrektor mówił, że towar był, czy miał być sprzedany na kiermaszu w fabryce.

Najbardziej kręcił właśnie dyr. Bronisław G., który mówił co innego podczas śledztwa, a co innego na ławie oskarżonych.

Sprawa, naturalną rzeczą koleją, trafiła bowiem na wokandę Sądu Rejonowego w Cieszyźnie. Taktyka obrony, którą przyjął dyrektor G., nie polegała na negacji faktów, bo te miały potwierdzenie w dokumentach z pieczęcią jego firmy, ale na ich komentowaniu na własną korzyść.

Właściwie to miał być w „Cespie” kiermasz — twierdził pan dyrektor Filii. Kierownictwo fabryki wystąpiło nawet w tej sprawie z pismem, które niestety zaginęło. W każdym razie coś takiego się miało odbyć, tylko pracownicy „Cespy” sprzedali towar na własną rękę i postawili jego, dyrektora, w sytuacji przymusowej. Należy ubolewać, do wódz dalek powiem, żeśmy z Janem C. nie spłatali umowy o odpowiedzialności materialnej. Wtedy by sprzedał dywany jako pracownik WPHW i nikt by się nie mógł do niczego przyczepić.

Dyrektor G. zrobił Sądom niewielki wykład na temat kiermaszy w ogóle. Uświęconą tradycją praktyka wyglądała w ten sposób, że zainteresowany zakład występował do WPHW z pismem, uzgadniano, co ma być

(DOKONCZENIE NA STR. 4)

DYWAN DLA SWOICH

AUTOSTRADA

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Tureja, Węgry i Włochy. Z końcem 1975 r. ich delegaci zawiązali w Genewie tzw. Komitet Zarządzający. W r. 1977 Komitet zawarł porozumienie w sprawie budowy Trans europejskiej Autostrady Północ-Południe między UNDP z jednej oraz z EWG, czyli z Europejską Wspólnotą Gospodarczą z drugiej strony. Ustalono, że na „rozruch” inwestycji wyłoży środki ONZ, natomiast budowa autostrady na terenie każdego z zainteresowanych krajów sfinansowana być musi ze środków własnych państw — sygnatariuszy umowy.

Trans europejska Autostrada Północ-Południe będzie miała łącznie 10.400 km długości. Trasa poprowadzi z Polski przez Słowację, Węgry, Jugosławię i Austrię do Włoch. Jedno z odgałęzień pobiegnie przez Grecję i Bułgarię do Turcji, Iranu, Iraku i Syrii. Nie wykluczone, że w przyszłości zostaną włączone do autostrady kraje afrykańskie i azjatyckie. Ale nawet zrealizowanie już gotowych projektów będzie miało kolosalne znaczenie, przede wszystkim gospodarcze. Łącząc kraje Wschodu i Za-

chodu na północ i południu kontynentu znacznie skróci czas przewozu, przyczyni się do wydłużenia oszczędności paliw, zmniejszy zużycie pojazdów, zwiększy bezpieczeństwo podróżowania. Stanie się także bodźcem do rozwoju turystyki międzynarodowej.

Polski odcinek autostrady będzie się rozpoczynał w Gdańsku. Wyjawszy dwukilometrową drogę Piotrków — Częstochowa (70 km), która powstała przed 8 laty i w zasadzie spełnia wymagania stawiane autostradom — choć i tam będą potrzebne inwestycje uzupełniające — cała pozostała część musi zostać zbudowana od podstaw.

Będzie to całkowicie nowa trasa, która wyminie wszystkie leżące wzdłuż niej miasta. Europejski szlak komunikacyjny pobiegnie z Gdańska do Grudziądza, Torunia, Włocławka, Łodzi, Piotrkowa Trybunalskiego, Częstochowy, Katowic i do Cieszyńska, gdzie przetnie granicę państwową z Czechosłowacją. Zrezygnowano z pierwotnej koncepcji popro-

wadzenia trasy przez Warszawę, dzięki czemu udało się ją skrócić o ok. 100 km. Stolica będzie mieć z nią połączenie za pośrednictwem spójnej drogi szybkiego ruchu.

Budowa transeuropejskiej autostrady, której pomysłu wysunęła Polska, przypadła na okres specjalnie dla naszego kraju trudny. Mimo to mamy gotowych 170 km, obwodnicę Gdańska dług. 35 km, zaś w budowie znajduje się odcinek Piotrków Trybunalski — Łódź (15 km). Do zbudowania pozostało ponad 450 km trasy, w tym obwodnica Cieszyńska i trudne w realizacji przejście graniczne na Olzie, gdzie trasa przecina nie tylko rzekę, ale również 2 linie kolejowe: Cieszyń — Zebrzydowice oraz koszycko-bogumińską, o wyjątkowym znaczeniu dla CSRS. Pewną pociechą jest to, że również inne kraje nie zrobiły zbyt dużo — spośród 10.400 km całkowicie gotowych jest 1.700 km a 500 dalszych znajduje się w budowie. Największym zaawansowaniem prac na własnym terenie mogą się poszczycić

Włochy, Austria i Czechosłowacja, co tłumaczy się po części tym, że przypadła im w udziale budowa niewielkich stosunkowo odcinków.

Skala zadań, które jeszcze stoją przed nami, jest ogromna. Dość powiedzieć, że na polskim odcinku trasy muszą powstać 562 obiekty w rodzaju mostów, wiaduktów, estakad itp. ogólnej długości 34.264 m. Na każdym kilometrze trzeba przemieścić (w jednym miejscu ściec, w innym nasypać) ok. 100 tys. m sześci. ziemi. 1 km autostrady kosztować będzie, jak obliczyli specjaliści międzynarodowi, 2-3 mln dol. a zatem kilkadziesiąt mld zł. W kwocie tej nie mieści się koszt budowy całej tzw. infrastruktury, która musi towarzyszyć autostradzie. A przecież trzeba zbudować stacje paliw, stacje obsługi, motele...

Trans europejska Autostrada Północ-Południe przejdzie na polskim odcinku ruch międzynarodowy drogi E-10, której trasa biegnie, jak wiadomo, przez Cieszyń. Będzie obowiązywać prędkość 120 km na godz. Na obydwu kierunkach ruchu znajdą się 2 pasy jezdne. Przyjęto szerokość 3,75 m pasa jezdni plus 3 m

pasa awaryjnego. Pasy jezdni zostaną rozdzielone pasem szerokości 4 m, a szerokość zewnętrznego pobocza gruntowego wyniesie 0,5 m. Wszędzie, gdzie nasypy po zewnętrznej stronie jezdni przekroczą wysokość 4 m, zostaną ustawione bariery.

Co 2 km znajdą się na trasie kolumny alarmowe, pomalowane na kolor pomarańczowy. Każda z nich, wysokości co najmniej 1,5 m, będzie mieć dwustronną łączność z ośrodkiem operacyjnym. Sam ośrodek natomiast zostanie połączony z milicją (policją), najbliższym pogotowiem ratunkowym, strażą pożarną, zmotoryzowaną pomocą drogową, pocztą oraz z posterunkami milicji (policji) drogowej i służby drogowej. Średnio co 12 km znajdować się będą parkingi lub miejsca krótkiego odpoczynku, co 43 km stacje paliw, a co 86 km motele, restauracje, warsztaty usługowe. Niektóre spośród tych obiektów infrastruktury technicznej, które będą mogły przetrwać w przyszłości obsługujące korzystających z autostrady, już w Cieszyźnie powstały. Wszystko zdaje się wskazywać na to, że również budowa obwodnicy miasta jest sprawą nieodległej przyszłości. (m)

Na br. zapowiedziano waloryzację rent i emerytur, a z wypowiedzi W. Jaruzelskiego

na jednym ze spotkań przedwyborczych wynika, że załogi są także na zmianę przepisów emerytalnych. Jest to konieczne i niezwykle pilne, jako że ustawicznie odradza się „stary portfel” emerytalny. Wg niektórych uważa się za emerytów „starego portfela” tych, którzy przyniesli świadczenia do 31.XII.1982 r. zaś wg innych osoby, które zaczęły korzystać ze świadczeń przed 31.XII.1983 r. Oznacza to, że nowo przyznana emerytura już po roku, dwu się „starzeje”, a sytuacja materialna emeryta ulega pogorszeniu.

Emeryci stanowią tę kategorię ludności, która ponosi w sposób najbardziej dotkliwy skutki inflacji. Zarobki zatrudnionych w 4 podstawowych gałęziach przemysłu wzrosły z 4.924 zł w r. 1978 do 20.081 zł w I półroczu ub. r., co stanowi 411,9 proc. Emerytury osób zatrudnionych wcześniej w tychże gałęziach przemysłu

osiągnęły w tym samym czasie 10.249 zł, co stanowi wzrost o 379,4 proc. (w r. 1978 — 2.701 zł).

Jeżeli w r. 1978 przeciętna emerytura (wciąż w tych 4 gałęziach przemysłu) stanowiła 54,8 proc. średniej płacy, to w ub. r. już tylko 50,9 proc. W in. dziedzinach gospodarki społecznej relacje te są jeszcze mniej korzystne, emerytura nie stanowi bowiem z reguły 50 proc. płacy.

Szybkiego ubożenia emerytów dowodzi rozpiętość w wysokości emerytury nowo przyznanej i świadczenia ze „starego portfela”. O ile w r. 1978 stanowiła ona „tylko” 28,6 proc., o tyle w r. 1980 już nieomal 34,6 proc., a w r. 1984 aż 54,3 proc.

W sposób jeszcze bardziej drastyczny rysują się skutki inflacji, jeżeli zestawimy ilość podstawowych artykułów spożywczych, które można było nabyć za średnią emeryturę przed kilku laty i obecnie. W r. 1978 sta-

tystyczny emeryt mógł kupić za swoje świadczenie 801,1 kg najtańszego chleba, w r. 1981 — 476. Odpowiednie wielkości dla in. artykułów wynoszą: ziemniaki — 804,1 i 203 kg, mleko — 931,4 i 866,5 l, masło — 93,3 i 76,4 kg, mięso i jego prze-

WESOŁE JEST ŻYCIE STARUSZKA...

twory — 31,7 i 24,9 kg, cukier — 257,2 i 183,3 kg, jaj — 791,4 i 614,9 szt., warzywa — 310,4 i 198,2 kg.

Spadek siły nabywczej emerytów odbija się w sposób wysoce niekorzystny na poziomie a zwłaszcza strukturze ich spożycia. W latach 1978—1984 spadły o ok. 40 proc. dokonywane przez nich zakupy mięsa i jego przetworów, o ponad 80 proc. — serów twardej i topionych, o 2/3 jaj, o ponad 45 proc. — owoców i warzyw. O ponad 46 proc. zwiększyły się natomiast spożycie ziemniaków, co jest typowym przejawem biedy.

W tych rodzinach emerytów, zwłaszcza „starego portfela”, w których żony

nie pracowały zarobkowo, ok. 80 proc. średniej emerytury a nawet więcej przeznacza się na żywność. Po opłaceniu czynszu, opłat i in. tego typu niezbędnych świadczeń nie pozostaje nic lub prawie nic. Stąd też prawie równe zero są wy-

datki na higienę osobistą, kulturę i wypoczynek, odzież, obuwie, użytki itp. Ponad 65 proc. emerytów pobiera świadczenie niższe od średniego. Z kolei ponad 30 proc. spośród nich nie jest w stanie wykupić przydatnych im przedmiotów mięsa i żywić się na poziomie nawet najniższej normy.

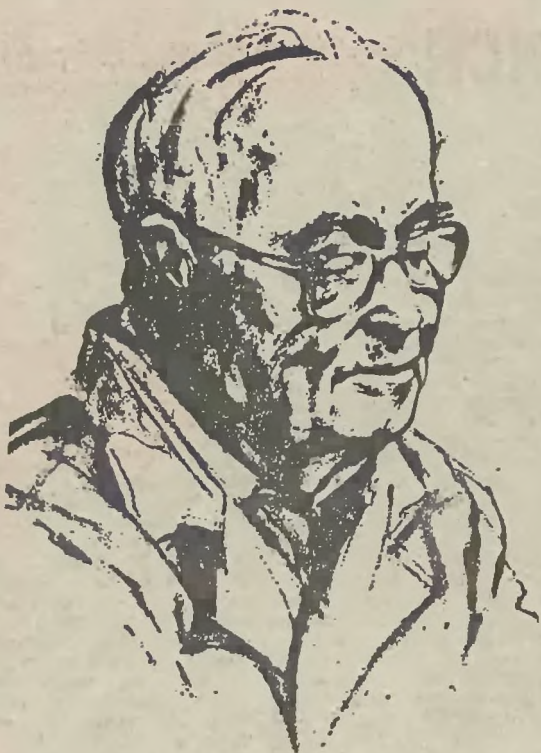
W latach 1978—1985 średnia emerytura wzrosła 3,8 raza. Tymczasem ceny chleba, cukru i warzyw zwiększyły się w tym czasie 5 razy, mięsa, jego przetworów i jaj — 4,5 raza, mleka — 3,8 raza itd. Jeszcze bardziej „poszły w górę” ceny wielu artykułów przemysłowych i usług. Tak np. cena

porcelitowego talerza wzrosła 11 razy, ulgowego biletu do kina — 10 razy, znaczka na list — 8,6 raza, zapalek — 6,7 raza (bez ostatniej podwyżki), polskiego proszku do prania — 6,5 raza, mydła do prania — 4,9 raza, strzyżenia włosów — 5,7 raza, podłożenia butów — 4,7 raza, gazety — 4 razy, wyciana wirnika w odkurzaczu — 5 razy.

Przyciśnięci do muru emeryci starego portfela podejmują dodatkową pracę, ale nie wszystkim stan zdrowia na to pozwala. Ci, którzy pracować nie mogą, wyzbawiają się dobytek całego życia — obrząbek i pierścionów, mebli i przedmiotów wyposażenia mieszkań, książek i obrazów. Z kolei dalece nie każdy emeryt ma co sprzedać...

W ub. r. wzrost emerytur był znów niższy od wzrostu kosztów utrzymania, poziom życia emerytów, zwłaszcza „starego portfela”, uległ więc dalszemu pogorszeniu.

„Wesołe jest życie staruszka” — śpiewał onegdaj Jerzy Wasowski. Dzisiaj by pewnie inaczej zaśpiewał...



Rys.: Leszek Szczurek

SZTUKA WIERNOŚCI

KAZIMIERZ KASZPER

Nie postawiłem tego pytania, a wszystko co usłyszałem i obejrzałem, było odpowiedzią na nie. Przyjechałem do Ferdynanda Suchego z zamiarem odkrycia jego tajemniczej sztuki przemieniania drewna w dźwięk. Słynie z tej umiejętności na cały kraj i daleko poza nim. Do jego warsztatu w Ustroniu-Gojach zaglądają klienci z całego nieomal świata. Łużyczanie, Czesi, Szwajcarzy, Niemcy z RFN i NRD, Belgowie, Francuzi, Amerykanie, Kanadyjczycy. O czymże innym zatem, jak nie o źródle tego powodzenia, czyli o sztuce lutniczej mógłbym z panem Ferdynandem rozmawiać?

Otóż o szczęściu. Ferdynand Suchy mianowicie ma tupet żyć wyłącznie wedle modelu człowieka pocziwego, dla którego wierne zasadom jest normą a słuchanie wewnętrznego głosu osobowości wskazówką postępowania. Dzięki temu może się dzisiaj wygodnie rozsiąść na wersalce i beztrudnie obejrzeć wstecz. Czego by sobie nie przypominał, jakiego okresu życia by nie przywołał, jakiej struny emocjonalnej nie potrafił — wszystko układa się mimo woli w mozaikę szczęścia. Szczęście, któremu na imię wierność sobie.

„Wszystko mi jakoś samo przychodzi. Nie muszę się zastanawiać, jak to czy tamto zrobić. Po prostu siadam i robię. Tak było zawsze. Np. nigdy się nie uczyłem grać na pianinie, a kiedy organmistrz Josef Jaroš w Hranicach na Morawie kazal mi dogłądać syna ćwiczącego etiudy, tak się w to wdrożyłem, że wkrótce zostałem nauczycielem jego młodszej córki. Albo sprawa kompozycji. Nigdy nie studiowałem muzyki, ale gdy pewnego razu doszedłem do wniosku, że na pogrzebach nasz chór powinien śpiewać coś innego, to usiadłem i napisałem własną pieśń. To samo dotyczy instrumentów. Nie ma takich, których bym nie potrafił naprawić, a zbudować mogę wszystkie lutnice.

A wie pan, skąd się to bierze? Z bezrobocia. Bo z powodu braku pracy w okresie międzywojennym byłem zmuszony do zarabkowania w różnych warsztatach. W ten sposób zyskałem aż 3 profesje: lutnika, organmistrza i stroticiela. To się dziś rzadko spotyka”.

SZCZĘŚCIE TRAFNEGO WYBORU

Jak każdy lutnik, mistrz posiada doskonałe rozwinięte słuch. Co jednak szczególnie cenne, to fakt, że potrafi nim słuchać siebie. Właściwość ta zaprowadziła go do zawodu lutnika.

Urodził się w Boguminie 18.1.1916 r. Tutaj chodził do szkoły ludowej. Po ukończeniu tzw. wydziałówki w Lutyni matka Agnieszka postanowiła skierować chorowitego, drobnego chłopaka do gimnazjum do Orlowej. Spośród ośmiorga rodzeństwa on jeden najmniej nadawał się do zawodu fizycznego. Jeśli ma z niego być jakiś pożytek, to niech zostanie księdzem — rozumowała. Trzynastoletni brzdąk pewnie by na to przystał ale właśnie w tym czasie doznał oświecenia. A było to tak...

„Grale wtedy na skrzypcach. Chociaż stroić nie umiałem jeszcze zbyt dobrze, robiłem to sam. Struny kupowałem w sklepie z instrumentami muzycznymi niejakiego Rudolfa Smidzy. Pewnego dnia wybrałem się tam po E strunę. Zapłaciłem, włożyłem do kieszeni i wyszedłem. Ale że mnie coś w instrumentach pociągało, przystanąłem jeszcze przed oknem wystawowym. Moją uwagę przykuła karteczka z ogłoszeniem „Przyjmę se uczeń...”. Zawróciłem.

— Panie Smida, ja bym się chciał uczyć u was.
— Ty? — roześmiał się. — A kto będzie do szkoły chodził?

Wytłumaczyłem mu, że zacząłem chodzić do szkoły o rok wcześniej i że chociaż tak smarkato wyglądam w krótkich spodenkach, jestem już zdolny do nauki zawodu.

— Jeśli tak bardzo chcesz, to możesz przyjść — zgodził się!

— Kiedy, panie majster?

— Jutro.

— O której?

— Jak się wyśpisz.

— Nie, tak nie chcę. Niech pan powie, o której.

— Przyjdź na ósmą.

Mama nie mogła się z tym pogodzić. — To nie jest żaden zawód! — lamentowała. — Kto to widział iść na taki niepewny chleb. Jak chcesz zarabiać, synku, to idź na fryzjera, a nie na lutnika.

— Ale ja się uparłem.

W drodze do warsztatu towarzyszył mi starszy brat. Mama miała jeszcze nadzieję, że on potrafi mnie odwieść od poronionego pomysłu. Wątpliwości rozwiał majster. „Każdy ma chut, a si to zkus” — powiedział, dając do zrozumienia, że zapal może mi szybko minąć i że wkrótce zapewne podzielię wątpliwości matki.

Smida był bardzo dobrym, zaradnym majstrem. Dając mi jakąś pracę, mawiał: „Zastanów się, jak by to można było zrobić”. A ja na to: tak i tak. „Dobrze, zrób to tak.” Dzięki temu wprowadziłem w życie wiele własnych pomysłów. To była świetna szkoła!

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

sprzedawane, wyznaczano do obsługi personel konkretnego sklepu, a pomagali ludzie z zakładu. Odbijało się to kosztem rynku, szły bowiem na kiermasz towary przeznaczone do powszechnej sprzedaży. Praktyka została usankcjonowana tylko zwyczajowo, regulujące sprzedaż kiermaszową normy zostały bowiem stworzone dopiero później.

Dyrektor bronił się, jak umiał, i trudno mu się dziwić, jako że ten rodzaj spekulacji, o który go oskarżono wspólnie z kierowniczką sklepu Stefanią B., jest karany pozbawieniem wolności do lat 5, ograniczeniem wolności lub grzywną. Stawka była zatem bardzo wysoka.

Takiego wyroku, jaki zapadł 22 marca ub.r., nie spodziewał się jednak z całą pewnością ani dyrektor cieszyńskiej Filii WPHW, ani podległa mu kierowniczka sklepu. Obydwójce zostali bowiem... uniewinnieni.

Już sam ten fakt jest zdziwiający, ale gdy się czyta uzasadnienie wyroku, trzeba się uszczypnąć, by uwierzyć, że to nie sen. „Faktem jest, że skoro w tamtym okresie WPHW w Cieszynie otrzymywało miesięcznie kilka sztuk dywanów, to sprzedaż 100 sztuk dla pracowników jednego zakładu nie jest zgodna z zasadami społecznej sprawiedliwości — stwierdza się w sentencji. — Jednak trzeba pamiętać, że „Cespa”, jej pracownicy „załatwili” te dywany. Gdyby osk. G. nie zgodził się na pośredniczenie w tej transakcji, to handel miasta Cieszyna i tak tych dywanów nie otrzymałby. W takiej sytuacji lepiej jest, że otrzymali je pracownicy jednej cieszyńskiej fabryki”. I dalej (uwaga, uwaga!): „Tak więc Sąd przyjął, że dywa-

ny zostały sprzedane w zakładzie pracy na kiermaszu, który wprowadził nie odpowiadał w pełni wszystkim wymogom formalnym, jednak to niedopełnienie formalności nie było zawinione przez oskarżonych. Ponadto były to drobne formalności, które w przypadku ich dopełnienia w niczym nie zmieniłyby sposobu sprzedaży dywanów”.

DYWAN DLA SWOICH

Nie ma tu chyba zdania, którego by nie można zakwestionować. Zespół orzekający uznał przecież de facto za dopuszczalne „załatwianie” towaru nawet gdyby to obrażało poczucie sprawiedliwości społecznej. Pod jednym jedynym warunkiem: że towar ów pozostanie w Cieszynie, zostanie sprzedany nad Olzą. Swoi grzeszą, swoi rozgrzeszają...

Najbardziej dziwaczne jest jednak to, że Sąd przyoblał w ciału kiermasz... którego nie było. Uwierzył w dyrektorskie słowo, gdyż w przeciwnym razie musiałby zapisać wyrok skazujący, a ten się Sądowi wydał niesprawiedliwy.

Nie dopełniono tylko drobnych formalności — czytamy w sentencji wyroku. Rzekniesz, drobnych: brak w tej sprawie wniosku „Cespy”, brak zgody WPHW, nie zostały ustalone miejsce i data kiermaszu, nie wyznaczono osób, które go mają urządzić, no i co najważniej-

sze, nie odbyła się w ogóle kiermaszowa sprzedaż. Było natomiast losowanie, bardziej przypominające loterię nie kiermasz.

Wyrok został orzeczony przez zespół składający się z sędziego i dwu ławników. Z faktu, że sędzia sporządził

uzasadnienie zdania odrębnego, co należy raczej do rzadkości, można wnosić, że został przegłosowany przez ławników. Dalszy stąd wniosek taki, że przynajmniej część opinii publicznej, którą reprezentowali na rozprawie ławnicy, nie akceptuje w pełni ustawy z 29 września 1981 r. w sprawie zwalczania spekulacji. Ale dlaczego? Czyżbyśmy się już z tym przestępczym zjawiskiem żyli na tyle, że jesteśmy je gotowi tolerować?

Kuriozalny wyrok cieszyńskiego Sądu Rejonowego w sprawie przeciw Bronisławowi G. i Stefani B. nie jest prawomocny, odwołał się od niego bowiem Prokurator Rejonowy. Decyzją Sądu Wojewódzkiego sprawa została skierowana do powtórnego rozpatrzenia. I dobrze, wyroki nie powinny bowiem stanowić zachęty do przestępstwa. Ani narażać autorytetu wymiaru sprawiedliwości.

ROBERT DANIEL

LAUR IM. JANUSZA GAUDYNA

Grupa Literacka '63 w Trzyczcu na Zaozlu ogłosiła pod koniec ub. r. konkurs poetycki „O Laur im. Janusza GAUDYNA”. Pierwszym laureatem konkursu został Gabriel PALOWSKI, liryk, długoletni członek Grupy.

Tragicznie zmarł przed 2 laty J. Gaudyn był prezesem GL '63, członkiem Sekcji Literacko-Artystycznej przy ZG PZKO w Cieszynie a także członkiem Związku Literatów Polskich. (kk)

RYMY ZNAJ CZADECZKI

Macierz Ziemi Cieszyńskiej opublikowała kolejny tomik poetycki — tym razem Jerzego RUCKIEGO „Rymy znaj Czadeczki” w wyborze i ze wstępem Edmunda ROSNERA.

Autór pochodzi z Jaworzynki. Ukończył Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie, po czym studiował prawo na UJ. Podczas okupacji walczył m. in. we Francji, skąd przedostał się do Szwajcarii i tam pozostał.

Jego poezja gwarowa jest przesiąknięta sentymentem i tęsknotą do cieszyńskich Beskidów; odtwarza świat dzieciństwa autora.

Cena tomiku — 60 zł.

CHÓR 22 DYRYGENTÓW

Przyjemną niespodziankę przeżyli bywalcy Klubu Propozycji 10 bm. Przyjemną dla tych,

którzy lubią dobrą muzykę. Nie było bowiem tym razem żadnego prelegenta, było natomiast aż 22 młodych ludzi, studentów V roku wychowania muzycznego cieszyńskiej Filii US... którzy przygotowali niezwykle koncert. Oto każdy z chórzystów występował nie tylko w roli śpiewaka, ale także dyrygenta, a że było ich razem 22, usłyszeliśmy tyle własnie utworów. Był to przekrój twórczości chóralnej w ujęciu historycznym, jak powiedział w krótkim zagraniu doc. Brunon Rygiel sprawujący fachową opiekę artystyczną nad zespołem i koncertem. Usłyszeliśmy więc zarówno utwory anonimowe z XIII i XVII w., jak utwory J.S. Bacha i V.A. Mozarta oraz wielu kompozytorów polskich — aż do najbardziej współczesnych, takich jak Józef Świder czy Romuald Twardowski.

Koncert był prawdziwą uczcą dla wszystkich, którzy lubią dobrą muzykę chóralną. Był też potwierdzeniem słuszności wydłużenia studiów do 5 lat, potwierdze-

niem dobrej roboty całego grona pracowników naukowych i wychowawców Filii, którzy przez te 5 lat przygotowywali młodych ludzi do niełatwego zawodu nauczyciela wychowania muzycznego w szkołach.

Wszyscy — 5 studentów i 17 studentek — zaprezentowali b. już poprawny warsztat dyrygencki. Cały chór wykazał w każdej pieśni piękne, wyrównane brzmienie, czystość intonacyjną, dobrą emisję i dykcję, chociaż słyszeliśmy utwory śpiewane w 5 językach. Jest to niewątpliwie również rezultat uczestnictwa w naszym już — NIE TYLKO W KRAJU, ALE TAKŻE I ZAGRANICĄ z tych właśnie walorów zespołu akademickiej „Harmonii”, w którym śpiewa większość występujących w piątkowym koncercie studentów.

Ale także wiodnią była w pewnym sensie „międy-narodowa”. Znajdowała się bowiem wśród niej cieszyńnianka od wielu lat mieszkająca stale w Sofii, a zaj-

mująca się również muzyką, był Kess Klein, dyrygent „Michaelschoru” z Wieringenu w Holandii, z którym to zespołem cieszyńska „Harmonia” nawiązała przyjacielskie kontakty w czasie swego ubiegłorocznego wyjazdu koncertowego. Wyraził on swoje uznanie zarówno wykonawcom, jak i ich wychowawcom.

Koncert nasuwa także pewne refleksje. Jak to zwykle w Klubie Propozycji mało było młodzieży, a koncert miał również charakter wychowawczy. Po pierwsze, pokazał twórczość chóralną na przestrzeni kilku wieków, a po drugie, każdy prowadzący swój utwór dyrygent dokonywał krótkiego wprowadzenia słuchaczy w jego nastrój i specyfikę, charakteryzował kompozytora, epokę, w której tworzył i co tworzył.

Myślę więc, że (przy dobrej woli Inspektoratu Oświaty i Wychowania, ale także dyrektorów szkół) można by zorganizować kilka chociaż takich koncertów wychowawczych dla młodzieży szkolnej. Może wówczas mielibyśmy chóry nie tylko w SP nr 1 i LO im. A. Osuchowskiego, a cieszyńscy nie musieliby się w przyszłości rumienić i wyrażać swego „świętego” oburzenia, jak to zrobił(a) autor(ka) notatki „Utajnione koncerty” w ostatnim numerze „Głosu”. Miejmy nadzieję, że postawione tam pytania nie pozostaną bez odpowiedzi.

Chciałbym też wyrazić życzenie pod adresem tych młodych ludzi, którzy wkrótce rozpoczną swe zawodowe życie, by pozostali wierni wyuczonemu zawodowi, by znaleźli w sobie dość hartu i uporu po to, aby pokonać wszelkie przeszkody na drodze do własnego chóru szkolnego, a także, by znaleźli jeszcze dość siły i zapału, aby w każdej miejscowości, w której wypadnie im pracować, powstał także pod ich kierownictwem chór ludzi dorosłych. Wówczas społeczny ruch śpiewaczy wzbogaci się o nowe 22 chóry i z czystym sumieniem można będzie stwierdzić, że nie zmarnowali czasu studiując w cieszyńskiej uczelni.

Natomiast 11 bm. bawił w Cieszynie znakomity zespół muzyki cerkiewnej przy Państwowej Operze Kameralnej z Warszawy, który dał dwugodzinny koncert w niewielkiej sali PSM na Zamku. Wprawdzie nie było tym razem kompromitacji, jeśli chodzi o udział słuchaczy, ale niewielka przecież salka raziła mimo wszystko wieloma wolnymi miejscami. Po części i tę imprezę można by zaliczyć do „Utajnionych koncertów”, gdyż organizatorzy nie zdobili się nawet na zamieszczenie krótkiej zapowiedzi w piątkowym „Głosie”.

To prawda, że było kilka afiszy, wśród wielu innych, ale ilu ludzi je czyta? Nie było też poza kilkoma wyjątkami — dla których palców jednej ręki za dużo — tych, którzy przede wszystkim powinni słuchać tego znakomitego wykonania, a więc członków chórów kościelnych, a mamy ich w Cieszynie, o ile wiem 4.

Czasami warto także posłuchać, jak śpiewają inni!

KAZIMIERZ FOBER



Chór V roku Filii US w Cieszynie. • Fot.: Józef Matysiak.

URODZAJ PROZAIKÓW?

Pod koniec ub. r., w Domu Kultury w Trzyńcu odbyło się seminarium zorganizowane przez Grupę Literacką i Sekcję Literacko-artystyczną. Uczestniczyło ok. 40 osób, głównie początkujących twórców. Seminarium było poświęcone analizie wydanego w ub. r. w wydawnictwie Profil tomu debiutów poetyckich i prozatorskich pt. „Spotkanie”. Zaproszeni z Katowic twórcy, Bolesław LUBOSZ i Andrzej ŻAK wystawili publikacji pozytywne recenzje. Ich zdaniem, na szczególną uwagę zasługuje twórczość takich młodych autorów almanachu, jak: Janina BOROWSKA, Piotr HORZYK, Stanisław JEDZOK, Urszula KLIMSZA, Franciszek NASTULCZYK, Lucyna PRZECZEK, Renata PUTZLACHER, Jacek SIKORA, Barbara SIWEK i Otylia TOBOLA. Goście wyrażali się pochlebnie zwłaszcza o młodych prozaikach. Opinia ta każe żywić nadzieję, iż ten dotychczas słabo rozwijający się na Zaolziu gatunek twórczości odegra w niedalekiej przyszłości równie ważną, jak poezja, rolę społeczną. (kk)

SPOTKANIE Z R. ZAŁUSKIM

W Klubie „Metalowiec” w Cieszynie, odbyło się dnia 8.10.1986 spotkanie członków „Fafik” z reżyserem i malarzem R. Załuskim. Twórca przedstawił kulisy produkcji filmowej, a także odpowiadał na pytania dotyczące jej dzieł. Przed spotkaniem „Fafik” wyświetlił 2 filmy R. Załuskiego: komedię „Och, Kamil” oraz „Wyjście awaryjne”. Szerzej znane są również takie obrazy reżysera, jak „Zaraza” i „Anatomia miłości”.

W spotkaniu uczestniczyli dyr. Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Katowicach Zygmunt Brzeziński i kier. Zakładu nr 2 „Celmy” inż. Władysław Waliczek. Przewodził je red. nac. „Fafik” Olgierd Szlapeczyński. (kk)

PRZĄDKI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 8)

na trawniku zacisznym, aby się len wyrosił, tj. aby wierzchnia powłoka rośliny zgnęła i skruszyła się. Wyroszony len grabiono i wiązano w snopki, suszono w piecach piekarskich lub na ten cel osobno urządzonych gminnych suszarniach. Tak wysuszony len miedlono czyli lamano i wycierano na „cierkach” wierzchnią powłokę z włókien lnianych. Powłoka ta, zmieszana i pokruszona, padała na ziemię jako paździerz. Następnie czesano len na szczeciach i przrządzano do przędzenia.

W niektórych, a szczególnie w zamożniejszych chałupach, było tyle lnu, że się dostało i biedniejszym, aby każdy miał na swoje własne przędzenie. Z przędzy wioskowi tkacze wyrabiali płótno.

Pozostaje jeszcze coś powiedzieć o kołowrotkach. Wyrabiali je sposobem tokarskim, a więc już trochę artystycznym, specjalni mistrze. U nas na całą okolicę słynął z tych wyrobów mój wuj, Płoszek w Lesznej. Jego chałupka stała na sanym brzegu Lesznej; chodząc tam często na ryby i śliwki z rodzicami. Przeglądałem się nieraz tej dziwnej roboty, podziwiałem gotowe kołowrotki rzędem ustawione na pięciu piekarskim. Stały tam na „cienkach”, jak młodziutkie dziewczynki, smukłe i zgrabne, stały na „grabkowinę”, jak pokaźne mamusie, stały tam na „grabaczynę”, jak zgarbione i zmarszczone, szereg w plecach starki. Była to uciecha prężać na tych kołowrotkach, co wyszły z rąk Płoszka. A każdy kołowrotek miał swojego kawalera, niby swoje go towarzysza pracy: przęślić z kręziem. Przed kołowrotkiem na „cienkę” stała przęślica smukła, jak parobczak hoży, a przed tym na grabkowinę to kręziel prezentował się jak tatuś poważny, a za obok, na grabaczynę, trząsł się na przęślić grubo powłócony kręziel, jak dziadzio w kozuchu, by się otulić przed zimnem, aby się otulić przed nudnym gderaniem wiecznie niekontentnej polowicy. Ej, starość nie radość!

Niektóre prządky umiały też prząść i na wrzecionie, tym prymitywnym narzędziu zamierzających czasów. Jak się umiały kręcić le wrzeciona, wprawione palcami w ruch niedostrzegalny. A niektóre zakręcone na łokciu silnym ruchem i puszczane swobodnie, tańczyły po izbie, aż je prządka porwała ku sobie i nie uprzedzoną zgrabnie około wrzeciona owila.

JAN KUBISZ

KINA

CIESZYN — PIĄST: 17—31 „Greystoke, legenda Tarzana, władcy małp” (ang. 12).

ISTEBNA — OLZA: 18—19 „Po wielu latach” (kanad. 12), 22—23 i 25—26 „Blues Brothers” (USA — 15).

STRUMIEŃ — WISŁA: 18—21 „Powrót Jedi” (USA — 12), 22—23 „Bajka o smoku i pięknej królewnie” (czes. b.o.), „Powrót Jedi” (USA — 12).

USTRŃ — UCIECHA: 17 „Czarodziejski Lolo” (węg. b.o.), „Miłość z listy przebojów” (pol. 15), 18 „Czarodziejski Lolo” (węg. b.o.), „Superman III” (USA — 12), 19—22 „Deszczowa Pani” (NRD b.o.), „Superman III” (NRD b.o.).

INFORMATOR

(USA — 12), 24—26 „Tam, na tajemniczych drózkach” (radz. b.o.), „Gry wojenne” (USA — 12).

WISŁA — MARZENIE: 17 „Tam, na tajemniczych drózkach” (radz. b.o.), „Pechowiec” (fr. 12), 18—20 „Maria i Mirabella” (rum. b.o.), „Pechowiec” (fr. 12), 21—24 „Filippek” (NRD b.o.), „Gremlinsy rozrabiają” (USA — 12).

ŻEBRZYDOWICE — SYRENA: 17—19 „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za bródkę” (fr. 12), 22—26 „Vabank II” (pol. 15).



GREYSTOKE: LEGENDA TARZANA, WŁADCY MAŁP

Emittowany od 16.10.1986 przygodowy film Hugh'a Hudsona „GREYSTOKE: LEGENDA TARZANA, WŁADCY MAŁP” należy do ciekawszych ofert cieszyńskiego kina „Piast”. Jest to kolejna ekranizacja „Tarzana” — powieści E.R. Burroughsa z 1912 r.

Film opowiada przygodę człowieka z dżungli. Tarzan został porwany przez małpy będąc jeszcze dzieckiem. Wychował się wśród tych zwierząt. W filmie Hudsona stosunkowo szybko odzyskuje swoją tożsamość potomka arystokratycznego, angielskiego rodu. Od tej chwili uczy się żyć w nieznanym mu dotąd dżungli cywilizacji. Ale zbyt późno za nią nie przepada i postanawia wrócić do „swoich”...

W głównej roli wystąpił fr. aktor Christopher Lambert.

PIĄST, 17 I

Antonię, Jana, Mariana, Rościława

Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa malarstwa Czesława Kuryaty. Czynna do 11.11.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, gmach Filii US, Cieszyn: wystawa prac Adama Marczyńskiego.

Klub „Metalowiec”, Cieszyn: wystawa poplenerowa malarstwa i fotografii twórców nieprofesjonalnych, pracowników „Celmy”.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: spotkanie z właścicielem antykwariatu im. J. Przybysia — Witoldem Brychem i Jerzym Kronholdem.

SOBOTA, 18 I

Małgorzata, Piotra Dom Narodowy, Cieszyn, g. 16: giełda płyt.

Dom Narodowy, Cieszyn, g. 17: „Hej, koleda, koleda, czyli Boże Narodzenie i Nowy Rok w zwyczajach, obyczajach i pastorałkach”.

DKF „Fafik”, kino „Piast” Cieszyn, godz. 11 i 13: „Buleczka” (pol.) — seans dla dzieci.

Srodowiskowy Dom Kultury, Chybie, godz. 14: warsztaty literackie z udziałem poetów i krytyka Tadeusza Mocarskiego z Warszawy.

Sala nr 1 KM PZPR, Cieszyn, godz. 10: plenarne posiedzenie Rejonowej Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego, poświęcone 43. rocznicy powstania ZWM.

NIEDZIELA, 19 I

Marty, Henryka, Mariusza 1951 — Zmarł Stanisław Gólachowski — muzykolog i

publicysta (ur. 12 XII 1907 r.). 1966 — Zmarł ks. Oskar Michejda — superintendent Kościoła Ewangelickiego w Polsce, działacz kulturalny (ur. 6 II 1885 r.).

PONIEDZIAŁEK, 20 I

Fabiana, Sebastiana 1901 — Otwarcie Domu Narodowego w Cieszynie. W sali teatralnej zespół Teatru im. J. Słowackiego wystawił „Śluby pańskie” A. Fredry. Dyrektor tego Teatru, Józef Kotarbiński, deklamował napisany specjalnie na tę uroczystość wiersz. Towarzystwo Domu Narodowego powstało 18 VI 1887 r. Jego prezesami byli dr Andrzej Cińcjal, Franciszek Górniak i ks. Franciszek Michejda. Na cele Domu Narodowego adaptowano hotel Marii i Franciszka Schranzerów, zakupiony 26 IV 1897 r. Znaczną część prac wykonano w latach 1899—1900 w czynie społecznym.

WTOREK, 21 I

Agnieszki, Incz, Jarosława DZIEŃ BABCI

Słońce wchodzi w gwiazdozbiór Wodnika, w którym będzie pozostawać do 19.11. Urodzeni w tym czasie są podobno ludźmi inteligentnymi, obdarzonymi wyobraźnią, twórczymi, ale jednocześnie nadmiernie pobudliwymi i chwiejnego charakteru. Osiągają sukcesy w zawodach wymagających polotu i inicjatywy, gorzej radzą sobie z zajęciami wymagającymi samodyscypliny i wytrwałości. Lubią dominować w małżeństwie.

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 15: wernisaż poplenerowej wystawy malarstwa „Jasowiec 85”.

LO im. M. Kopernika, godz. 12 i Liceum Ekonomiczne godz. 12, Cieszyn: spotkanie z poetą Tadeuszem Śliwakiem z Krakowa.

DKF „Fafik”, kino „Piast” Cieszyn, godz. 14.30: „Ziemia obiecana” (pol.) — seans dla dorosłych.

DKF „Czarus”, Aula Uniwersytecka, Cieszyn, godz. 20: „Wizja lokalna” (pol.). Siedziba Pol. Zw. Niewidomych, Cieszyn, godz. 14: Śpiewamy piosenki regionalne.

ŚRODA, 22 I

Anastazego, Wiktora, Wincentego DZIEŃ DZIADKA

CZWARTEK, 23 I

Marii, Ildefonsa, Rajmunda TWP, Klub „Ruch”, Leszna G., godz. 16.15: „Władysław Sikorski — żołnierz czy polityk” — prelekcja mgr Janusza Wiry.

Pol. Tow. Historyczne, Cieszyn, sala Zw. Nauczycielstwa Polskiego, godz. 16.30: wieczór wspomnień poświęcony dr. Antoniemu Zającowi (1914—1985).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia. 16.30 Encyklopedia tdc. 16.55 Zwierzynek. 17.30 Wspaniała trójka na dzikim zachodzie. 18.30 Echa stadionów. 19.10 Laboratorium. 20.00 Publicystyka. 20.15 Myszkin — teatr. 22.45 Na scenie i na widowni. 23.20 J. niemlecki.

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia. 16.30 J. niemlecki (3). 17.00 Scena domowa. 17.30 Zwycięza i obrzyd. 18.00 Z wziętą u S. Zeromskiego. 18.20 Przeboje. 18.30 Pr. lok. 19.00 Płkni i wspaniali. 20.00 Szkice historyczne. 20.15 Niezwykłe przygody Węsta w kraju bolszewików. 21.20 Na ratunek. 21.40 Łancut 85. 22.25 Nieznany front.

WTOREK

KATOWICE I: 16.30 Akademia muzyczna. 16.55 Teletur-niej. 17.30 Gazeta rolnicza. 18.30 Informator wydawniczy. 18.30 Główny. 19.10 Diagnosta. 20.00 Zebranie otwarte. 20.30 Okropność wojny (3). 21.50 Muzyczny portret. 22.25 J. angielski (12).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia. 16.30 J. angielski (3). 17.00 Jak być kochanym. 17.30 Impuls. 18.00 Zwierzęta wokół nas. 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Pr. lok. 19.00 Mądrzej głowie. 20.00 Górcza linia. 20.15 Mag. motoryzacyjny. 20.45 Powroty. 21.25 Yerma — dramat.

ŚRODA

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia. 16.30 Krag. 16.55 Tik-Tak. 17.30 Ios. Express i Małego Lotka. 17.40 To będzie przyjemna podróż. 19.10 Archiwum XX w. 20.00 Publicystyka. 20.15 Madama Sourdis. 22.20 Poczta obywatelska. 23.10 J. rosyjski (12).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia. 16.30 J. rosyjski (3). 17.00 Kłnka zdrowego człowieka. 17.30 Salon muzyczny. 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Pr. lok. 19.00 W światłach estrady. 20.00 Co pana do nas sprowadza. 20.15 Dokoła świata. 21.00 St. sport. 21.55 Ekonomia na co dzień. 22.25 Świat Joanny. 23.05 DTV.

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia. 16.30 O mnie o tobie o nas. 17.30 Mieszkań. 17.50 Rzemieślnicy. 18.05 Mag. lotniczy. 18.30 Sonda. 19.10 Dom rodzinny. 20.00 Publicystyka. 20.15 Osmiornica (3). 21.45 Klub międzynarodowy. 22.50 J. francuski (12).

KATOWICE II: 16.20 Pr. dnia. 16.25 J. francuski (3). 17.00 Spróbuj sam. 17.30 Adwokat na emeryturze. 18.10 Przeboje Dwójki. 18.30 Pr. lok. 19.00 Jar-mark. 20.00 Górcza linia. 20.15 Rozmaitości balowe. 20.40 Variete. 21.00 St. sport. 21.45 Wielka gra. 22.40 Religie i kościoły w Polsce.

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedzłotko. 10.05 Kwestia wyrozu (2 — pol. ser.). 11.50 Tyl-w domu. 16.30 Majsterklepka. 16.55 Piątek z Pankracym. 17.30 Niekładziat godz. w teatrze. 18.00 Studium. 20.00 Monitor. 20.30 Kwestia Wyrozu (2 — pol. ser.). 22.40 O tobie i dla ciebie (koncert).

KATOWICE II: 17.30 Dla ciebie. 17.50 Polenka (dok.). 17.50 Raggiel. 18.30 Pr. lok. 18.30 Jarmark. 22.10 A życie to się dzieje (7 — wł. ser.). 23.10 Rozmowy intymne.

OSTRAWA I: 8.25 Dla przedzłotko. 9.50 Każdy ma swój kłnka. 10.50 Zasadzanie pogra-nicy (dok.). 11.45 Pr. rozr. 12.45 Filmy krótkometrażowe. 13.20 Dni Pragi w Madrycie. 13.30 Rolniczy rok. 20.00 Kronika naszego życia (1950). 21.00 Sprawa złotej zapalniczki albo (telet.). 22.10 Dzwle-wa z pistoletem (wł. kom. M. Vitti).

OSTRAWA II: 16.35 Kamień-przycki-papier (telet.). 17.55 Przyjemny zamek (2 — węg. 12). 20.00 Piątek w TV Kł. 21.00 Z. Nejedly

a Teatr Narodowy. 22.10 G. Puccini: Płaszcz (węg. opera).

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobótka. 10.40 Muzea i galerie polskie. 11.05 W świecie ciżsy. 11.35 Lista przebojów. 11.50 Koncert zyczeń. 12.20 7 Anten. 13.05 Repertuar z przeszłości. 13.30 Za kierownicą. 14.00 Konto M. 14.30 Mag. wojskowy. 15.05 Nie igra się z miłością — teatr. 16.25 Morze kości nas. 17.30 Los. Dużego Lotka. 17.40 St. sport. 18.30 Z potrzeby serca. 19.10 Z kamerą wśród zwierząt. 20.00 Intryga rodzinna. 22.00 Czas. 22.55 Wład. sportowe. 23.15 Pociąganki A. Rybickiego. 23.50 Dobytek — film.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Temat na dziś. 17.35 Włoska Ziemia — film dok. 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Bis na bis i nie tylko. 20.40 Filharmonia Dwójki. 21.20 Tydzień w polityce. 21.30 Studio Hi-Fi. 22.15 Klejnot w koronie. 23.20 Posterunek przy Piwnicy.

OSTRAWA I: 8.30 Potworek z piasku (3). 9.00 Pionierka jaskółka. 10.00 Osemka (telet.). 11.35 Azykut. 12.20 Muzykują dla zabawy. 13.30 Z gór, lasów i łąk. 14.25 Podziemiem przez Australię. 15.40 Pr. muz.-rozr. 16.20 Komik i jego świat. 16.55 Zmiany w grupie Jupiter

TELEWIZJA

(teatr). 18.30 Skarby wielkiego dorzecza (4). 19.10 Wydarzenia międzynarod. 20.15 Życie w przyszłości. 20.40 Bakalarze nt. Najlepszy lekarz mego życia. 22.00 Bramki + P + S. 22.15 Walizka z Salzburga (ser. RFN). 23.25 Piosenki z dawnych lat (pr. rozr.).

OSTRAWA II: 10.40 Pr. rozr. TV NRD. 11.40 Golebica (2 — radz. ser.). 16.25 Filmy krótkometrażowe. 17.15 Muzyczna młodzież. 17.50 Koci królewicz (film). 20.15 Wytwórczość ludowa na Morawach. 20.40 Pr. muz.-rozr. 22.10 Kino i ja.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek. 10.35 Podwodne lasy. 11.25 Ocalić od zapomnienia. 11.55 Następny proszę. 13.05 Klub szkół kontynentów. 13.50 Koncert zyczeń. 14.35 Kraj za młostem. 15.05 Ptasie mleczko — teatr. 15.50 Studio I. 18.20 Antena. 20.00 Pan Zolawach. 21.00 Pęga. 21.40 Sportowa niedziela. 22.15 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej. 22.55 DTV.

KATOWICE II: 10.00 Pan na Zolawach. 11.00 Peryskop. 11.30

**GMINNY ZESPÓŁ
EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKOŁ
W GOLESZOWIE**

ogłasza przetarg

na sprzedaż samochodu SYRENA BOSTO 105, nr rejestracyjny BBA 938 U, rok produkcji 1979, nr silnika 393796, cena wywoławcza 95.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 23 stycznia 1986 roku, o godz. 11, na podwórku Szkoły Podstawowej w Goleszowie.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się 2 godziny później w dniu przetargu.

Samochód można oglądać w dniu przetargu w godz. od 9 do 11.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie GZEAS Goleszów w godz. od 8 do 10 przynajmniej w przeddzień przetargu.

GZEAS Goleszów zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

12kr

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych kochanej Żony i Matki

śp. Hildegardy POLLAK

krewnym, przyjaciółom, znajomym i sąsiadom serdeczne podziękowanie składa

MAŻ z RODZINĄ

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Zygmunta DYRDA

ks. proboszczowi Kazimierzowi Piłpek, Dyrekcji PUT „Czantoria”, OSP Nierodzim, krewnym, sąsiadom, współpracownikom, kolegom i znajomym

składa

MATKA z RODZINĄ

Serdeczne Bóg zapłać za wyrazy współczucia, modlitwy, wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie najukochańszej Matki

śp. Wiktorii PIĄTEK

ks. proboszczowi z Kościoła Parafialnego w Mniszowie, kierownikowi Zakładu Pogrzebowego p. Lorkowi za okazaną pomoc, rodzinie, krewnym, wszystkim znajomym sąsiadom, koleżankom i kolegom ze Spółdzielni Pracy „Jedność” w Cieszynie

składa

CÓRKA z RODZINĄ

W dniu 5 stycznia 1986 r. zmarł

inż. Józef KUBIK

wieloletni zasłużony kierownik Ekspozytury MIIZ Centralnego Inspektoratu Standaryzacji w Zembrzydowicach, działacz społeczny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami

Rodzinie Zmarłego

wyrazy najgłębszego współczucia składają

DYREKCJA

I ZESPÓŁ PRACOWNIKÓW

CENTRALNEGO INSPEKTORATU STANDARYZACJI

**SPÓŁDZIELNIA PRACY TAPICERÓW
W CIESZYNIE, UL. BIELSKA 42, TEL. 206-39**

ogłasza przetarg nieograniczony

na samochód ciężarowy marki STAR 29 typ A-29, benzynowy, numer rejestracyjny BBA-109-U, rok prod. 1977, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 218.000 złotych.

Przetarg odbędzie się w siedzibie spółdzielni w dniu 28 lutego 1986 r., o godz. 9.

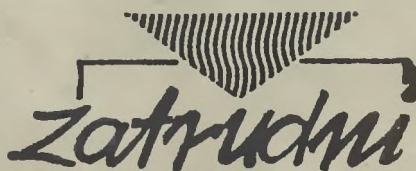
Przystępujący do przetargu winni wpłacić gotówką lub czekiem wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Pojazd można oglądać w Sekcji Transportu Spółdzielni przy ul. Bielskiej 42 w Cieszynie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

17kr

**REJON BUDOWY DRÓG I MOSTÓW
W SKOCZOWIE**



następujących pracowników:

- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA DRÓGOWEGO
- TECHNIKÓW DRÓGOWYCH
- TECHNIKA ENERGETYKA
- ROBOTNIKÓW DRÓGOWYCH

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Rejonu, Skoczów, ul. Cieszyńska 25, tel. 33-11.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania funkcyjnego M-2 w Cieszynie.

16kr

UWAGA! PŁATNICY PODATKU!

WYDZIAŁ FINANSOWO-BUDŻETOWY URZĘDU MIEJSKIEGO W CIESZYNIE uprzejmie informuje wszystkich podatników podatku od nieruchomości, tj. budynków jednorodzinnych, czynszowych oraz parcel o powierzchni do 0,5 ha, iż w związku ze zmianą w opodatkowaniu od roku 1986 został zniesiony obowiązek składania w miesiącu styczniu wykazów nieruchomości.

Jeżeli jednak zaistnieje zmiana, mająca decydujący wpływ na wysokość naliczonego podatku, dot. zmiany wartości budynku dla celów ubezpieczenia ustawowego, zmiany powierzchni budynków lub gruntu albo zmiany sposobu użytkowania, należy zgłosić o niej w terminie 14 dni od daty jej powstania w siedzibie Wydziału Finansowo-Budżetowego, Rotusz, II p., p. nr 31. Jednocześnie informuje się Szanownych Obywateli, że zostały zmienione terminy płatności podatku od nieruchomości:

- I rata — do 15 lutego 1986 r.
- II rata — do 15 maja 1986 r.
- III rata — do 15 września 1986 r.
- IV rata — do 15 listopada 1986 r.

W związku ze zbliżeniem się terminów płatności podatku od nieruchomości i rolnego zwracamy się z uprzejmą prośbą o dokonywanie wpłat podatku na rok 1986 w miarę możliwości za pośrednictwem poczty, PKO oraz agencji PKO w zakładach pracy na kanta Wydziału Finansowo-Budżetowego w NBP O/Cieszyn, nr 7113-765-133.

424kr



**ZAKŁAD
KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
„OSWIATA”**

ORGANIZUJE NASTĘPUJĄCE KURSY

w USTRONI, ul. Piękna 8 (os. XXX-lecie PR.), tel. 25-42

- palaczy c.o.
- mechaników urządzeń chłodniczych (kursy podstawowe i kwalifikacyjne)
- kierowników zakładów gastronomicznych i agentów handlowych
- korepetycje z matematyki dla uczniów 7 i 8
- kucharzy — kelnerów

w SKOCZOWIE, ul. Mickiewicza 12, nr 37-34 (Zespół Szkół Zawodowych)

- samochodowe kat. B
- karta rowerowa, woźnicy
- kroju i szycia

w WIŚLE — Liceum Ogólnokształcące, 25-44

- kroju i szycia
- palaczy c.o.

w CIESZYNIE — Zespół Szkół Zawodowych Frysztacka, tel. 216-65

- samochodowe kat. B
- kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach budowlano-mechanicznych
- spawanie elektryczne i gazowe

Zgłoszenia przyjmujemy indywidualnie z zakładów pracy pod wyżej podanymi adresami.

**URZĄD CELNY
W CIESZYNIE, UL. GARNĆARSKA 8**

**ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż:**

- samochodu osobowego WOLGA Gaz nr rej. BBA 541B, nr podwozia 576 834, silnika 952 505, rok produkcji 1979, st. zużycia 60 proc., cena wyw. 392.000 złotych

oraz następujących silników samochodowych z zapłonem iskrowym:

- Gaz 24 D (Wolga), nr fabryczny 82 145, zużycia 65 proc., cena wywoławcza 84.000 złotych
- A. A. 1500 (Polonez), nr fabr. 0000120, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 39.400 złotych
- 115.C.076 1500 (Fiat), nr fabr. 238/61, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 57.000 złotych.

Przetarg odbędzie się 1986-01-31, o godz. 10, w Urzędzie Celnym w Cieszynie, ul. Garnćarska 8.

Pojazd można oglądać w Urzędzie Celnym w dniach 1986-01-29 i 30, w godz. 8-10.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Urzędu Celnego w Cieszynie, najpóźniej w przeddzień przetargu, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się na tych samych warunkach co pierwszy w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.

SPRZEDAM Flata 850 w całości lub na części. Rudolf LANC, Cieszyn, Morcinka 3c/60. 058408

SPRZEDAM Syrenę 105. Stanisław Wacha, Bąków 164. 058413

SPRZEDAM samochód Tarpan, nowy, Cwirzeń, Ustron, ul. Żarnowiec 14. 058423

SPRZEDAM Skodę Oktawię, części zamienne i motorower marki „Babeta”. Cieszyn, ul. Długa 68. 058426

SPRZEDAM motocykl WSK-175 po analnym przebiegu. Kaczyce, Konopnickiej 6. 058417b

KUPIE Flata 126p po wypadku lub nowe nadwozie. Cieszyn, tel. 207-83. 058427

TANIO sprzedam gospodarstwo na Mazurach o pow. 16 ha, w tym 8 ha lasu (3 ha do wyrobu). Władysław: Górki Wielkie 218. 058422

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

PARCEŁĘ budowlaną, sila, woda, gaz w Harbutowicach sprzedam. Skoczów, Targowa 23/13. 058409

ZAMIEŃIĘ komfortowe 3-pokojowe mieszkanie kwaterynkowe (87 m kw.) w centrum Cieszyna na 2-pokojowe mieszkanie w nowym budownictwie z centralnym ogrzewaniem. Oferta 1, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058411

ZAMIEŃIĘ M-3 lokatorskie o pow. 52 m kw. w Skoczowie, osiedle Górny Bór na podobne w centrum Cieszyna, oferta nr 2, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058412

SPÓŁDZIELCZE M-3, komfortowe w Siemianowicach obok planetarium zamienię na podobne w Skoczowie. Oferta 3, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058420

SPRZEDAM adapter HI-FI Al-tus P-100. Cieszyn, tel. 218-97. 058428

SPRZEDAM akordeon „Welt-melster-Capri”. 96 basów, nowy. Puńców 238. 058315

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w wieku przedszkolnym. Cieszyn, Węgleńska 3, tel. 205-81. 058421

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczętkę o treści: PSS-Społem Ustron-Hermanice, sklep nr 16. 058418

UNIEWAŻNIA się pieczętkę o następującej treści: Państwowe Przedszkole w Pruchnej, 43-414. 058407

TARTAK W STRUMIENIU. W związku ze zmianą właściciela (październik 85) i koniecznością uporządkowania terenu uprasza się wszystkich posiadaczy drewna złożonego w tutęjszym tartaku przed październikiem 1985 r. o zgłoszenie się do dnia 16 lutego 1986 r. w celu ustalenia właściciela i uzupełnienia ewidencji drewna. Po tym terminie drewno to zostanie usunięte z placu i żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

WŁAŚCICIEL TARTAKU 0580410

ANDRZEJ Kozielec, zamieszkały Simeradz 22 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 58418

PRZEPRASZAM obywateli: Eleonorę Sajdok, Leszka Radulę, Henryka Rżanowskiego za zajęcie w dniu 29.12.1985. Karol Cekiera, zamieszkały Cieszyn, Morcinka 5/16. 058416

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ

regowy Związek Piłki Siatkowej w Bielesku-Białej zorganizował w dniach 4 i 5 b. m. Mistrzostwa w Hall Sportowej "Kukrownika" w Chybie. Uczestniczyli drużyny: Wawel Kraków, BBTS Białystok, Bielesko-Biała, KS Białystok, Bielesko-Biała, Białystok i Żywiec oraz drużyna młodzieżowa RKS Kukrownik. W pierwszym meczu rozegrano systemem każdy z każdym. Do finału awansowały się drużyny Bielesko-Biała i Białystok. W meczu Kukrownik Chyba. Po pięciu godzinach, trwającej bilansie 3:3, walce zwyciężyli Bielesko-Biała 3:2. III miejsce wywalczyli siatkarze Białystok. IV - WKS Wawel.

SKOCZNIE, WYCIĄGI, NARTOSTRADY

W Wiśle znajdują się doskonałe warunki do uprawiania sportów zimowych. Amatorzy skoków norciarskich mają do dyspozycji skocznie w Wiśle-Centrum oraz w Malince, Łabajowie, Fiedorowie i w Bobrowie. Tak też doskonałe trasy biegowe na Kozincach i Kubalonce. Ta ostatnia miejscowość posiada również strzelnicę biathlonową.

Jest także 14 narciarskich wyciągów orczykowych. Najdłuższym jest wyciąg na Soszowie (1.300 m), należący do KWK 1 Maja. Na Stożku zlokalizowano 3 wyciągi, z tego 2 „Polsportu”. Pozostałe wyciągi znajdują się w Jawor-

niku, Nowej Osadzie, Kamiennym, Łabajowie, Malin-ce-Zielonem, Czapelu, Kazin-cach, Cienkowie, na Jarzęba-tej oraz nad schroniskiem PTTK na Przysłópiu pod Baranią Górą.

Dla amatorów „białego szaleństwa” przygotowano 12 szlaków narciarskich (Stożek — Kubalonka, Stożek — Głębie, Mały Stożek — Jurzyków, Soszów — Jawornik, Czantoria — Stożek, Kubalonka — Kozince — Nowa Osada, Barania Góra — Przysłop, Barania Góra — Równie — Czarne, Barania Góra — Salmopol, Zielony Kopiec — Cienków, Przysłop — Stecówka — Kubalonka i Przysłop — Zwardon) oraz narcistrady w Jaworniku, Stożku i Czupelu. (kot)



SKIBOBIŠCI NA START!

Podobnie jak przed rokiem, skibobiści mieli rozpocząć krajowy sezon zawodami o „Złotą Płozę Tatrz” w Zakopanem (12–14 bm), ale zle warunki zmusiły organizatorów do przesunięcia imprezy na inny termin. Tak więc do oficjalnej inauguracji sezonu dojdzie w Brennej, gdzie przez 2 dni, 24 i 25 bm., odbywać się będą zawody o „Puchar Beskidów”. Jeśli i tutaj warunki śniegowe będą nieodpowiednie, impreza zostanie przeniesiona na Stożek. Na 27 i 28 bm. zaplanowano na Czantorii tradycyjne zawody o „Błękitny Kask Beskidów”. Na początku lutego (8 i 9) skibobiści wezmą udział w zawodach o „Puchar Wielkiej Sowy” w Dzierżoniowie, a w dniach 17–20 II Brenna będzie gościła uczestników mistrzostw Polski. Tegoroczny sezon mają zakończyć międzynarodowe zawody o „Puchar Szrenicy” w Szklarskiej Porębie (5 i 6 III). Oprócz tych, ujętych w kalendarzjczy Polskikiego Związku Skibobowego, zawodów odbędą się spartakiady, zawody zakładowe i szkolne oraz środowowe.

Człowiek skibobiści walczą już w Pucharze Świata. Na ostatnich zawodach w Austrii przebywała trójka naszych zawodników: **Beata Tłolka**, **Karina Malik** i **Marian Waliczek**. Bardzo dobrze spisała się wicemistrzyni świata w slalomie specjalnym z 1993 r. **B. Tłolka**, która w zjeździe zajęła 6 i 5 miejsce, a w slalomie gigancie 7. Natomiast **K. Malik** w biegu zjazdowym uplasowała się na miejscach 8 i 6 (slalomu nie ukończyła). **M. Waliczek** zajął w zjeździe 28 miejsce (jednego przejazdu nie ukończył), a w slalomie był 27. po ostatnich zawodach w punktacji Pucharu Świata, **B. Tłolka** zajmuje 5, a **K. Malik** 7 miejsce.

Przed startami w imprezach krajowych przypomnijmy wyniki ub. sezonu. Rozpoczął on się od zawodów o „Błękitny Kask Beskidów” w Brennej, którym od początku lat 70. patronuje redakcja GŁOSU. Startowało w nich 70 skibistów. Klasą dla siebie był Dariusz Swoboda z Beskidu Brenna, który 3-krotnie stał na najwyższym podium. Po 2 zwycięstwa zanotowały K. Malik i Danuła Cholewa, zaś B. Tiołka 2-krotnie była druga. Również w zawodach o „Złoty Płaz Kamienicy” w Tatrach nasi skibisiści byli nie do pokonania. W swoich grupach zwyciężyli: Tomasz Holeska, D. Cholewa, B. Tiołka, D. Swoboda, Zenon Podzorski, Marek Cholewa i K. Malik. Także w mistrzostwach Polski w Szklarskiej Porębie i w zawodach o „Puchar Szrenicy” zawodnicy z Brennej zdobyli komplet medali i tytułów mistrzowskich. Do największych indywidualności należeli wówczas K. Malik i B. Tiołka, którzy wygrali wszystkie starty.

Należy się spodziewać, że równie udany będzie sezon bieńczy. Upoważniają nas do tego dobre wyniki naszych dziewcząt w Pucharze Świata.

Region cieszyński jest obecnie najsilniejszym w kraju ośrodkiem skibobowym. Potęgą jest sekcja Beskidu Brenna, która skupia ponad 50 zawodników, w tym grupę liczącą się już młodzieży. Słabsze sekcje posiadają Beskid Skoczów i LKS Simoradz (po 10 zawodników), raczkują skibobiści z Wisły, którzy znaleźli oparcie w miejscowym LKS-ie i w Szkole Podstawowej w Jaworniku. Pozostałe ośrodki to: Zakopane, Dzierżoniów, Szklarska Poręba i Jelenia Góra.

PAWEŁ CZUPRYNA

NA ŚNIEŻNYCH TRASACH

BESKIDZKIE DNI SPORTU

Do 3 III trwać będzie wielka impreza rekreacyjno-wypoczynkowa - pn. „Beskidzkie Dni Sportu”. Organizatorzy przygotowali 58 różnych imprez. Część z nich odbędzie się na naszym terenie.

prez pn. „Nadzieje Beskidzkie”. Dziewczynki i chłopcy (rocz. 1973 i 1974) wystartują na dystansach 2,5 km.

Organizatorem zawodów jest szkoła Sportów Zimowych w Istebnej. Początek biegów o godz. 12. (r)

MISTRZOSTWA TATRZAŃSKIEGO OZN

BRENNA: 9 II — zawody skibobowe o puchar Naczelnika Gminy; 8-9 II — II Karnawał Zimowy; „Pod Starym Gionem”; 15 II — VI Amatorski Puchar Beskidów w slalomie gigantcie; 18-21 II — Mistrzostwa Polski w skibobach; 22 II — Igrzyska Zimowe OHP; 1 III — zawody w skokach 1 w biegach narciarskich pn. „Nadzieje Beskidzkie”.

W Zakopanem odbyły się mistrzostwa Tatrzńskiego OZN, w których uczestniczyli zawodnicy naszych klubów. W sztafecie 3 x 10 km juniorów zespół Startu Wisły uplasował się na II, a LKS-u Wisła-Istebna na III miejscu. W biegach indywidualnych najlepiej wypadła **Bernadeta Bociek** (MKS Istebna), która w biegu na 7,5 km juniorek mł. zajęła III miejsce. W kombinacji norweskiej **Jan Ligoicki** (Olimpia Golezów) zajął IV pozycję. W konkursie na Średniej Krokwi **Tadeusz Fijas** zajął V, a **Jan Łoniewski** (oba) Olimpia) VI miejsce. (kot)

O PUCHAR STAREGO GRONIA

Już po raz XIII skoczowskie Koło PTTK organizuje 8 II zawody narciarskie o Puchar Przecibodni Starego Gronia w Brennej — Centrum. Początek imprezy o godz. 10. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat zawodów do godz. 9.30.

Uczestników slalomu giganta podzielono na 5 grup wiekowych: od 7 do 14 lat, 14-17, 17-35, 35-45 i powyżej 45 lat.

Przed rokiem w zawodach wzięło udział 90 narciarzy, a trofeum zdobyli: Piotr Martynek wśród juniorów i Marek Grucielak w gr. seniorów. Ponadto organizatorzy wręczyli puchar na własność Józefowi Gomoli, który w ostatnich latach najczęściej zwyciężał w tej imprezie. (cz)

**WAŻNE
DLA NARCIARZY**

W dniach od 17 II do 2 III w Młowie odbędzie się kurs instruktorów narciarstwa zjazdowego. Kandydatów obowiązuje wstępny egzamin, praktyczny. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Zarząd Miejski TKKF w Cieszynie (tel. 22-146) do dnia 20 bm. (cz)

SPOTKANIE Z MISTRZAMI POLSKI

Przebywający na obozie w Cieszyńsku koszykarze sosnowieckiego Zagłębia spotkali się w ub. tygodniu z młodzieżą SP nr 1. Drużyna tworzą w większości aktualni kadrowicze. Odpowiadali oni na pytania dotyczące metod treningowych, spotkań w reprezentacji oraz szans zespołu na obronę tytułu mistrzowskiego w bież. sezonie. Twórca sukcesów koszykarzy z Sosnowca, trener **Służalek** przypomniał historię sekcji. (cz)

TKKF ZAPRASZA

TKKF organizuje szereg imprez w miastach województwa. 19 km o godz. 9 w sali Ośrodka Kształcenia Ustawicznego w Oświęcimiu odbędą się turnieje kometki, 25 bm o godz. 10 – turniej piłki siatkowej mężczyzn, Również 25 I o godz. 9, w klubie „Ruchu” na os. Strzelczyka w Kętach przeprowadzony zostanie turniej szachowy, a o godz. 10, w sali KS „Hejnal” rozpocznie się turniej judo dla dzieci i młodzieży.

Bliższych informacji udziela ZM TKKF w Cieszynie
(Mieczysław Prawdzik) tel. 22-146. (cz)

SZACHIŚCI PIASTA PROWADZA

W ub. sobotę rozegrano 4 rundę w szachowej klasie okręgowej. W meczu derbyw szachisli Beskidu Skoczów przegrali z Piastem. Skoczów 2:8. Punkty dla Cieszyńa zdobyli: **H. Wojciechowski, A. Cieślak, K. Jonca, J. Gazurek, M. Rola, K. Ligocki, J. Pawełski i G. Waliczek.** Na czelie tabeli znajduje się Piast Cieszyń, który wyprowadził skąd Andrzychów i Czarny Leś Wywlec. (d)

JUBILEUSZOWY WYSTĘP

Z okazji 3 rocznicy powsta-
nia sekcji gimnastyki sporto-
wej Cukrownika Clyble w sali
gimnastycznej SP nr 1 odbył
się połączony pokaz pod-
opiecznych Ewy Obruśnik-Zyl-
ki, Edwarda Górnoego i An-
drzeja Tomczyka.

Po udanych występach odbyło się spotkanie dzielnicy Cukrownika z rodzicami młodych glnnastyków. Trener A. Tomczyk omówił osiągnięcia sekcji glnnastycznej. Dyrektorka SP nr 1 Maria Cbmura i I z-ca prezesa Cukrownika Emanuel Mikołajczyk wręcym z zawodnikom złote odznaki za zdobycie III kl. sportowej.

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

wpłaty" na rachunek bankowy miejscowego oddziału
portu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 23, 00-958 w
od prenumerat krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców
przymiowane do dnia 10 listopada na I kwartał, i półrocz
Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 22, 00-083 K

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książki - Człystryna (pl. techn.), Robo-
ADRES red.: (rd. Wolońc6, 8,
fakcji, 1 p. pok. nr 11; Bluro-
MERATA: Osoby prawne (Insty-
siedzi by oddzial6w RSW „Pra-
6clach, gdzie nie ma oddzialow
Osoby fizyczne (Indywidualni
caja prenumerate w urz6dach
prenumerate wylicznie w urz6-
miejsceowego oddzialu RSW „F.
Towarowa 24, 00-858 Warszawa,
roc. dla zleceniodawcw6w indywu-
wa na I kwartal, I p6lroczu roku r-
lebknechta 22, 40-083 Katowice.

zka-Ruch". Śląskie Wydawnictwo DANEL (red. nacz.). Kazińskie 4-400 Cieszyń. TELEFONY 2-11-11.
Reklam i Ogłoszeń, ul. Mickiewicza 10, Zakłady Przemysłu Drukarskiego "Książka-Ruch" zamawiająca druk RSW "Prasa-Książka-Ruch" (prenumeratory) zamieszczenia ogłoszeń i uforteczycielów, druków pocztowych właściwych "Prasa-Książka-Ruch" Prenumeratę NF XV Oddział w Katowicach i o 100 proc. dla nast. oraz cały rok następny

Biłtowo Fraszewo ul. Młyńska 1,
mierz KASZPOW kier. sekret. red.
00-332 21-100, TELEKS KM PZP
Młyńska 1, 40-850 Katowice, tel. 53
lizowane w mastach wojewódz
a prenumeratę w tych oddziałac
i na terenach wiejskich opłaci
e na wsi: w miejscowościach.
Osoby zamieszkałe w miastach
dla miejsca zamieszkania pr
neratę ze deceniem wysyłki za gr
Warszawie nr 1153-201045-139-11.
decydujących instytucji i zakład
do dnia 1 każdego miesiąca pop

40-980 Katowice. REDAGUJE
J.J. Kozimierz RASZKA, Henryk
R nr 83-207. OGŁOSZENIA
79-241 do 240 oraz biura ogłosze-
nich i w pozostałych miastach
h. Instytucje i zakłady pracy
ją prawnicę w urzędach
gdzie nie ma oddziałów RSW
-siedzących oddziałów RSW „P
numeratora. Wpłaty dokonują
anie przyjmuje RSW „Prasa-K
Prenumerata ze zleceniem wy-
w pracy. Zgłoszenia prenume-
redzającego okres prenumera

espól w składzie: Paweł TOMASZCZYK (fotorep.), Jmują, administracja re- w całym kraju. PRENU- w których znajdują się skaziwane w miejscow- zowych i u doręczycieli. Prasa-Książka-Ruch" opła- Książka-Ruch" opłaca- się używając „blankietu ła-Ruch", Centrala Kol- ki za granicę jest droższ- y na kraj i za granicę 4 roku bieżącego. DRUK: Nr. zam. 153-12/86 O-13

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Obradowała Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Cieszynie. I sekretarzem KM został Franciszek Heglasz, sekretarzem organizacyjnym Adam Zieliński a sekretarzem propagandy Leopold Konieczny. Poza tym w skład KM weszli: Andrzej Wania (Technikum Budowlane), Janina Zwiłjas (Liga Kobiet), Franciszek Duda (Spółna Pracy „Jedność”), Jan Kolder (Zw. Nauczyc. Polskiego), Karol Molinek („Celma”), Rudolf Pszczółka (KP ZMS), Karol Zielonka (PMRN), Józef Foltyn (CFN), Władysław Kowal („Celma”), Jerzy Kaleta (NBP), Leonadia Zielecka (Zakłady Dzielwarskie) i Otokar Mol-drzyk (Zakłady Metalowe PT).

● Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych został utworzony w Cieszynie. Przedsiębiorstwo wyodrębnilono z MPGK. Dyrektorem mianowano Jerzego Kłodę.

● W Cieszynie powstała Miejska Pracownia Geodezyjna.

● Z wizytą na Ślągu Cieszyńskim bawił Wasył Wołski — pracownik Związku Inżynierów i Techników z Lwowa i Serafina Otrusko — drobniarka z Sowchozu im. W. Lenina w obwodzie czernihowskim. Towarzyszył im sekretarz KP PZPR Jan Chodura.

● PMRN w Cieszynie ustaliła nowy cennik opłat za wodę i kanalizację dla jednostek gospodarki społecznej. Cenna i m. sześć. wody wzrosła z 0.85 zł do 1 zł.

● Podjęto decyzję o likwidacji okratowania wystaw sklepowych w centrum Cieszyna.

● Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 w Cieszynie zebrali 600 zł, za które zakupili harmonijkę ustną z przeznaczeniem dla dzieci z Zakładu dla Niepełnosprawnych w Łaskach.

● W budynku PZGS w Cieszynie został oddany do użytku lokal klubowy. Jego otwarcia dokonał prezes spółdzielni Józef Wardas.

● Plan rozwoju rolnictwa w latach 1961—1965 przedstawiono mieszkańcom Koniakowa podczas zebrania gromadzkiego. Uczestniczyli: sekretarz KG PZPR J. Michalek, przewodniczący PGRN M. Ligocki, sekretarz POP PZPR J. Kuchta i prezes Kółka Rolniczego J. Siwka.

● Odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Komitetu Gromadzkiego FJN w Zebrzydowicach. Sprawozdanie złożył przewodniczący GK Antoni Matyszyński. Nowym przewodniczącym GK FJN został A. Karpel, zastępcą J. Krzeszewski i W. Zajączkowski, sekretarzem W. Pala.

● Koszt 100 tys. zł został odbudowany zniszczony przez powódź most na Piotrowce w Markłowicach.

● Zawody o tytuł silacza wiejskiego urządził LZS w Brennej. Zwyciężył Jan Staś.

POZIOMO: 1. kiszona na bigos, 6. bawi cyrkową widowie, 9. powieść J. I. Kraśwskiego, 10. miasto w woj. szczecińskim, 11. przejście podziemne, 12. gra z fantami, 13. dopływ Łaby, 14. do smażenia szaszłyków, 15. odruch na bodziec, 16. lipcowy solenizant, 17. pasza dla zwierząt, 18. wyspa w Balearach, 19. jezioro w pd. wschodniej Afryce, 20. pracownik przenoszący bagaż, pakunki.

PIONOWO: 1. zamarynowany ogórek, 2. miejsce dla samotnika, 3. wytwórnia



Z NASZEGO ARCHIWUM. Fragment pl. Wolności i ul. Stalmacha w Cieszynie przed I wojną światową. W pierwszym budynku z prawej mieściła się restauracja Handla. Po I wojnie światowej znalazła tam siedzibę Powiatowa Kasa Chorych, zaś po jej przeprowadzeniu się do nowego gmachu przy ul. Bielskiej mieściła się tam świetlica „Strzelca”. W budynku przy pl. Wolności (na zdjęciu po lewej) mieściła się niemiecka komunalna szkoła powszechna oraz szkoła wydziałowa męska. Przed budynkiem znajdowały się kandelabry i lampy gazowe, zlikwidowane z początkiem lat 30. Od r. 1931 większość budynku zajmowała polska szkoła wydziałowa oraz wieczorowa szkoła do kształcąca (zawodowa). Obecnie mieści się tu Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika. ● Tekst i reprodukcja Franciszek Pasz.



NA ŚLUBNYM KOBIERCU

W okresie karnawału panuje wzmożony ruch w urzędach stanu cywilnego. W ostatnią sobotę w dębowieckim USC „zakuto w złote kajdany” 2 pary, zaś w ub. r. zawarto tam związek małżeński 50 nowożeńców. ● N/z.: Nawożeńcy Lidia i Józef Czendlikowie. ● Fat.: Paweł Czupryna

**KAJ SIE CZŁOWIEK ULĄGNIE,
TAM GO DYCKI CIĄGNIE.**

KRZYŻÓWKA

mebli, 4. najmniejszy kontynent, 5. uprzywilejowana klasa społeczna w starożytnym Rzymie, 6. groźna choroba oczu, 7. kraina historyczna w Chinach, 8. ściana do zrywania kartek (Miecz i Lama).

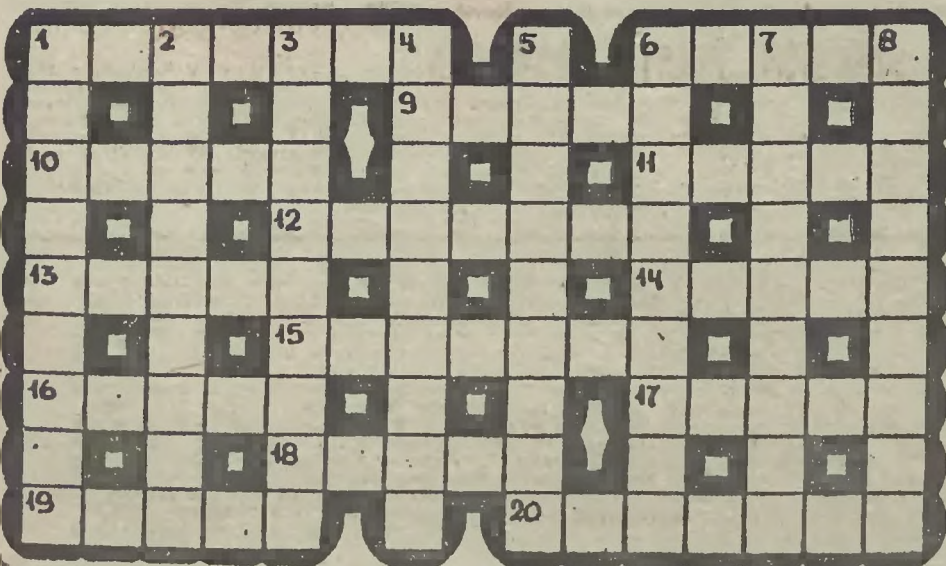
**ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 51—52
(1263—1264)**

POZIOMO: ciastko, skrze-

le, ikra, ogładek, domator, igła, siła, nota, brat, rana, kawka, amant, alert, zwada, amper, sekta, zima, atak, karp, getr, klarnet, owczarz, ogar, traktat, jastrun.

PIONOWO: choinka, saga, klomb, mikst, radar, kłapa, zgon, ekran, ołowica, rok, aparyt, apaszk, Ewa, atrapa, praktyk, kształt, zorza, aktor, aport, kózka, zez, orkan, blok, grót.

NAGRODĘ książkową za prawidłowe rozwiązanie otrzymuje Jerzy Strumieński z Cieszyna. Nagrodę wysłamy pocztą.



ZAWYŻAJĄ OPŁATY

W Ustroniu zarejestrowane są 42 taksówki, 2 osoby świadczą usługi w zakresie transportu bagażowego, a 13 w dziedzinie transportu ciężkiego. Działalność bagażówek nie budzi zastrzeżeń. UM notuje natomiast sporo skarg na taksówkarzy, którzy zawyżają opłaty za przejazdy i ograniczają nagminnie świadczenie przewozów w ciągu dnia. (r)



— Panie doktorze, jak rano stanę, to strasznie kuc-kom. Co bi mi pan pora-dził?
— Najlepszy by było nie stawać.

Doktor zba-dol Karla, a potem się go pyto:
— A jak pan spi?
— Na prawym boku, pa-nie doktorze.

Zuzko przysła do pokoju nauczycielskiego ostatnio. Dyrektor szkoły się dziwo-raz na jej gębe, roz na no-gi, w końcu prawi:
— Coś mi się zdó, że ko-leżanka wyszła z łóżka nie na tą stronę, co trzeba.

— Cóż tak?
— No bo koleżanka mo na nogach bóty kolegi Jurka.

— Panie doktorze, ja wóm jeszcze góńnym za dżiotcha-mi. Ni ma to w moim wie-ku dziwne?
— Czymu dziwne?
— Bo se nigdy ni mogym spomnieć, po co za nimi włóścić góńnym.

— Ostatni roz zech panu mówił — przypómno dok-tór — żeby pan dwie godziny przed jedynym pił wo-de mineralna. Stosuje sie pan do tego?
— Jyny częściowo.

— Czymu?
— Bo dżózy jak sztwierć godzinie nie poradzym pić.

Kierownicza „Widoku” kosała kelnerowi wyciepać ożarłego klienta, co społ przy stoliku.

— Jo tego ni mogym zrobić — prawi kelner.

— Cóż tak?
— Bo by to było nieludzki.

— Niby czymu?
— Bo na polu czako jego baba.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Gdy dziewczki przysły z chlewa a parobek ze ni, to zabierali się do przedzenia. Każdy wyznaczony, ile miał naprząć, matka tak-bie swój dział wyznaczyła. O godz. 7 było danie. Jedliśmy wszyscy razem z jednej misy i potrawę. Przed jedzeniem każdy żegnał się i zni-cichą modliwę. Podczas jedzenia panowało mil-cie i cichy uroczysty nastrój. Potrawy były proste, zdrowe i dobrze okraszone. Kawę mieliśmy tylko ry razy w roku, a mianowicie w wielkie święta kermasz.

Po śniadaniu zabierano się do dalszego przedzenia. Niekiedy też ojciec z parobkiem coś strugali lub pali „szczypki”, którymi świecono, lub przygotowy-drzewo na opał.

Przódki atoli były zimowym czasem głównym ciem naszego ludu wiejskiego i dostarczały mu tylko pewnych dochodów ze sprzedaży płótna, ale że dawały mu prawie całe potrzebne codzienne nie i wielką część pościeli.

A były przódki, tak jak się one u nas odby-czynnikami nie tylko ekonomicznym, ale także nym czynnikiem wychowawczym, oświatowym i moralizującym. Odgrywały one w życiu naszego bardzo ważną rolę i wyciskały piętno swe na e-życiu i urzędzeniu domowym i wiejskim. Dopie-rozwinieciem się światowego przemysłu bawełnia-upadł ten nasz przemysł domowy, co spowodowało wielki przewrót w życiu społecznym.

Cała praca przedzenia wydawałaby się obcemu-ną i jednostajną. A jednak tak nie było, owszem, ta to praca zajmująca i przyjemna, i obficie maiconą. Mło było widzieć te warczące kołowrot-syszeć ten ich szmer, jaki sprawiał ich szybki Wprawne ucho mogło dobrze wyczuć tę ich zhar-zowaną muzykę, gdyż każdy kołowrotek na inny nastrojony ton, bo kołowrotek na cienką przadkę dawał dźwięk wysoki, kołowrotek na „grabkow-włórował altem, a kołowrotek na „grubaczynę” kundował basem.

PRZÁDKI

JAN KUBISZ

A przódki takie nie siedziały cicho. To rozma-no o codziennych sprawach swoich i wioskowych śpiewano pieśni religijne albo świeckie, a naj-niejsze chwile były te, gdy przódki opowiadały ki”. Niekóre przódki miały dużo i bardzo pię-opowiadać. Opowiadano bowiem wtedy b. dużo i p-to ćwiczenie się w opowiadaniu niektóre zdolnie przódki doprowadzały opowiadanie do mistrzostwa-ile to wtedy śpiewano pieśni, ile ich powstało dzy ludem przy przedzeniu! Pamiętam trochę z nich o zlej babie, która mężowi swemu i ca-domowi ciągle dokuczała, a której każda zwa-kończyła się przysięgą: „A to miała we zwa-bo mo diabła w języku”; wreszcie jednego razu dła ze strychu i język sobie przecięła, tak że gadać ku pociesze wszystkich nie mogła. Dziś w-sko to ustało, pieśni zamilkły, dawne znane p-poszły w zapomnienie, ludzie śpiewać nie umi-chyba gdy są pijani, wtedy śpiewają swe obrzydli-pijackie lub żołnierskie pieśni, a o opowiadaniu dziś ludzie nie mają pojęcia.

B. często odwiedzały się przódki wzajemnie. W-uciechom i zabawom, pieśniami i opowiadaniem było końca. A jak ta pieśń, tak i gadki miały czajnie pewne tendencje, co już powyżej pow-dziano, zabarwienie. Można było wyczuć w nich wien sens moralny. Nagroda za dobre i kara za to były zwyczajnie główne ich motywy. Toż gadki były ważnym środkiem wychowawczym i moralizującym i ci ludzie umieli odróżnić dobre-złego i umieli to w życiu swoim zastosować.

Tak więc przódki ludzie len na odzieniu, a z i gadek tkali niby sukienkę dla duszy. Jedzono razy na dzień. Ale matka przynosiła przódkom szone owoce, tzw. pieczki „na ślinę”, a jeżeli p-szły sąsiadnie dziewczęta na przódki, to je c-wała placzkami i pieczkami. Wielką uciechę nam do tej pracy nasz sąsiad kowal, któregośmy zywali „sto pieków”, bo takie miał przysłowie. By-biegał do nas co chwila z kuźni, „strząsał” przad-paździery, tj. szczypał je w kolana, od czego b-ty się śmiechem i krzykiem, opowiadał różne w-wydarzenia dnia, śmiał się i odchodził do s-pracy, aby znów za chwilę wrócić. To „strzą-paździery” było powszechnym zwyczajem i czyniało się do uroczniczenia i uprzyjemnienia nudnej a nawet żmudnej pracy.

Przy dziennym przedzeniu siedział każdy, jak było najdogodniej i najwładniej. Obsadzone wszystkie okna, a gdy tych brakło, najdogodniej i najwładniej kąt izby. Wieczorem natomiast stawiano stolice na środku izby, również ławki, stolki, przed nimi stawiano świecznik z gore-p-szczypą i przędzono dalej. Świecznik był unoczo-na wysokim drążku z nogami, był z żelaza i urządzony, że można było szczypę wg potrzeby stawić „sztorcem”, czyli pionowo lub płazem, poziomo. Świecznik musiał zawsze jeden oporząd-tj. ustawicznie ustawiać szczypę tak, żeby się palila i „ucierać ją”, tzn. usuwać węgiel. Ten ur-był mi nie powierzony. Siedziałem więc wieczem przy świeczniku i uczyłem się zadanych lekcji. Kiedy czytałem przódkom jaką historię biblijną opowiadałem im co ze szkoły. Bo czytanie nale-także do tych środków, którymi uprzyjemniano rozmalcano pracę przedzenia. Przędzono zwyczaj-do godz. 9 wieczór i kończono pracę pieśnią wie-sną, którą śpiewano z polskiego kancjonału, zna-jącego się obok kancjonału Trzanowskiego w dy-m ewangelickim domu. Po śpiewie każdy kł-p przy ławie i modlił się po cichu i nabożnie, a Bóg błogosławił pracy i modlitwie. O, błogosława-bo nam dobrze było pod tą prostą wieśniaczą cha.

Abym obraz wymalować w zupełności, muszę ciem wym opowiedzieć, skąd brano len do przedzenia, tóż uprawiano go prawie wszędzie, co dużo akur-nej pracy wymagało. Na jesień wrywano len z rzeniami, przesuszano i młócono dla zdobycia mienia, a następnie rozścielano na łące, na mied-

(DOKONCZENIE NA STR. 5)



Fot.: Erwin Korasek

POTRZEBNA INWESTYCJA

W br. Zakład Doświadczalny PAN w Golyszu przeznaczy na inwestycje blisko 50 mln zł. Budowa szklarni do rozrodu i podchowu ryb roślinożernych pochłonie 25 mln złotych, a na przebudowę stawów rybnych w Landeku przeznaczy się ok. 15 mln zł.

Zakład w Golyszu przystąpi też do budowy kolejnego silosu. (r)

PODSUMOWUJĄ DOROBK

Kampania sprawozdawcza w kołach ZSL przekroczyła półmetek. Zebrania odbyły się w 48 kołach na 71 działających w regionie. W ostatnich dniach obradowano m. in. w Krasnej, Gumnach, Iskrzyczynie, Łączce, Górkach, Kisielowie, Golezowie 1 w Simoradzu. W zebraniu w największym, liczącym 70 członków Koło przy RSP „Wyzwolenie” wziął udział kierownik Rejonowego Ośrodka Działania ZSL Karol Konek.

W trakcie dyskusji zwracano uwagę na brak pasz i nawozów wieloskładnikowych w magazynach GS-ów. Omawiano też kwestie związane ze strefami podatkowymi i dopłatami do sprzedawanych produktów rolnych. Sprzedawano się karaniu mandatach i rolników korzystających z wyprodukowanych przez siebie przyczep jednoosobowych, jak również o ściganiu rolników za sprzedawanie wyprodukowanych przez nich nadwyżek żywności domom wczasowym. (cz)

»PIASTOWSKIE« DLA SMAKOSZY

Pod koniec bm. cieszyński Browar wprowadził do sprzedaży nowe piwo jasne pełne „piastowskie”, posiadające 14 proc. ekstraktu wagowego. Jest ono nieznacznie droższe od dotychczas produkowanego piwa „herbowego”.

Jak informuje kierownik „Browaru” Tadeusz Kubok, w br. wyprodukuje się 45 tys. hl piwa „piastowskiego”, a „herbowego” 115 tys. hl. Nowa „czternastka” będzie również sprzedawana w półlitrowych butelkach. Piwo napędzić się będzie do butelek na nie w pełni wykorzystanych linach rozlewnych w Zakładach „Las” w Cieszynie. Napój będzie pasteryzowany, dzięki czemu jego trwałość wzrośnie do 2 miesięcy. (kot)

SMUTNY RYNEK

Jak było do przewidzenia, po wyrzuceniu samochodów z cieszyńskiego rynku centralny plac miasta stał się pustym, sennym, gładziolatym. Pod koniec minionego tygodnia, gdy spadł śnieg, można tu było usłyszeć biegać narciarzy. Gdyby nie fakt, że płyta nie ma jakiegokolwiek spadku, dzieciaki zamieniałyby z pewnością rynek w ślizgawkę, przynajmniej taki byłby więc z niego pożytek. Bo teraz nie ma żadnego. Przeniesienie go w całości w trakt spacerowy dla gości jest bowiem jakby lekko przesadą.

Od wielu wieków rynek był najbardziej ruchliwym punktem miasta. Odbywały się tu targi, jeździły furmanki, a przez jakiś czas także tramwaj, od czasu zaś, gdy zawitała również nad Olzę motoryzacja, tu właśnie parkowały najróż-

niejsze pojazdy mechaniczne. Przed wojną miał na rynku swój dworzec Molin, po wojnie PKS.

Zmieniały się czasy, zmieniały także funkcje rynku. Trudno sobie dziś wyobrazić, by mogły się zmieścić w jego obrębie i targ, i dworzec PKS, i parking dla samochodów osobowych, i miejsce postojowe taksówek. Rynek stał się na to wszystko najwyraźniej za mały. Ale czy istniała rzeczywista potrzeba pozbycia się wszelkich pojazdów?

Argumenty za podjęciem tej decyzji oczywiście istnieją, choć wielka szkoda, że nie zostały szerszej opinii publicznej przedstawione. Na ile są to jednak argumenty rzeczowe?

Mogło się np. liczyć bezpieczeństwo pieszych. Nie wiem, jaka jest opinia MO

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 28.750 EGZ. • NR INDEKSU 35929

CZY ZOSTANĄ DOTRZYMANE TERMINY?

NIEDOBÓR ŚRODKÓW NA ROZBUDOWĘ SZPITALA ŚLĄSKIEGO

Za 2 lata, w r. 1988, Szpital Śląski w Cieszynie będzie obchodzić 100-lecie powstania. Stanie się to zapewne okazją do jubileuszowych obchodów, które spopularyzują zasługi tej placówki. Tymczasem jednak bogate tradycje są źródłem ustawicznych kłopotów.

Jest chyba oczywiste, że w szpitalu, którego podstawowe obiekty powstały pod koniec minionego stulecia, musi raz po raz coś „wysiaść”. W centralnej kotłowni pracuje kocioł z 1902 r., który ledwie dyszy. Istnieje poza tym 17 innych kotłowni, emitujących spore ilości gazów i pyłów.

Najbardziej daje się we znaki ciasnota. W szpitalu budowanym z myślą o 250 pacjentach, mieści się obecnie 550 łóżek. Niedostatek powierzchni odczuwają zarówno oddziały, jak obiekty pomocnicze, jak wreszcie zaplecze techniczne - gospodarcze. Wszystkie obiekty, wyjąwszy kuchnię, są wyeks-

loatowane do ostateczności, trzymają się „na słowo honoru”.

Obecna sytuacja, grożąca nieobliczalnymi następstwami, nie może trwać w nieskończoność. Opracowano zatem plany zarówno rozbudowy, jak i modernizacji szpitala. Leczy się w nim średnio 20 tys. pacjentów rocznie, rodzi się ok. 2,5 tys. dzieci i kształci kilkunastu specjalistów różnych dziedzin medycyny.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

SPOTKANIE

Z DZIENNIKARZAMI

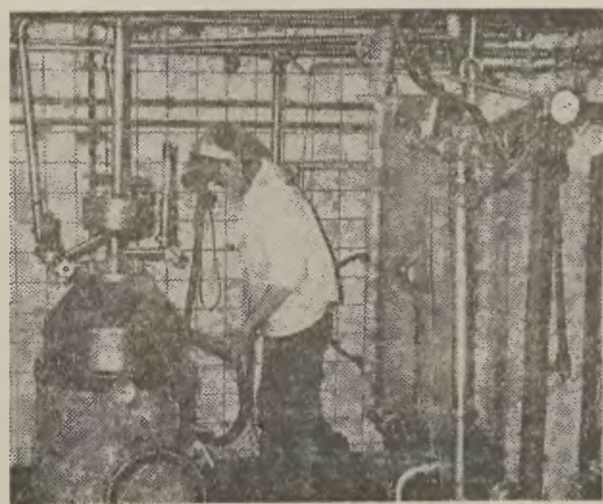
W miniony czwartek odbyło się w Bielsku-Białej spotkanie władz wojewódzkich ze środowiskiem dziennikarskim Podbeskidzia. I sekretarz KW PZPR Stanisław Habczyk poinformował zespoły redakcyjne prasy, radia i TV o sytuacji społeczno-politycznej w województwie, poświęcając szczególnie wiele miejsca zadaniom, jakie stawia przed środowiskami masowego przekazu zbliżający się X Zjazd partii. Z wyników realizacji planu wojewódzkiego w r. 1985 oraz z podstawowymi założeniami planu na br. zapoznał wojewoda bielski Stanisław Łuczakiewicz.

W spotkaniu uczestniczył także dyrektor Śląskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Katowicach mgr Karol Szarowski, który omówił perspektywę rozwoju prasy oraz niektóre problemy bytowe środowiska dziennikarskiego. Dyr. K. Szarowski wziął także udział we wspólnym naradzie zespołów dziennikarskich bielsko-bialskiej „Kroniki” i „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. (m)

O BŁĘKITNY KASK BESKIDÓW

Pierwszą w regionie i jedną z najstarszych w kraju imprez skibobowych są zawody o „Błękitny Kask Beskidów”, którym od początku patronuje redakcja „GŁOSU”. Po raz pierwszy odbyły się one na stoku Czantorii w lutym 1972 r. Stało się wówczas na starcie 50 skibobistów z całego kraju. Ufundowany przez te dakeję puchar dla najlepszego skibobisty Podbeskidzia zdobył Jerzy Malik ze Skoczowa, obecnie jeden z najbardziej zasłużonych działaczy tej dyscypliny sportu. Przed 15 laty prym wiodł jednak skibobista z Jeleniej Góry z niezapomnianą Barbarą Kaniewską i zakopłańczy z rewelacyjnie jeżdżącym Bogdanem Rauerem.

Od pierwszych zawodów na Czantorii wiele się zmieniło w sporcie skibobowym w kraju. Region nasz stał się potęgą w tej dyscyplinie sportu a największe sukcesy odnoszą zawodnicy z Beskidu Brenna, którzy mają w swych szeregach m. in. wicemistrzynię świata Beatę Tiołka. Po ubiegłorocznych sukcesach w startach krajowych i zagranicznych wszy-



Daria Dziadek na stanowisku wirówek • Fot.: Henryka Tomaszczuk

TWARÓG Z PRUCHNEJ

Oddział Produkcyjny w Pruchnej podlega Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Skoczowie. Należy do najstarszych zakładów przemysłu mleczarskiego. Pracuje od 1924 r. Warunki pracy 25-osobowej, głównie kobiecej załogi są uciążliwe, gdyż większość urządzeń jest znacznie wyeksploatowana. Ostatnio wprowadzono specjalne wózki, które

wyeliminowały pracę ręczną. W br. przystąpi się do remontu rampy i jej zadania. Ponad 1 mln zł będzie kosztować ługowanie przewodów obiegowych. Wymienione zostaną także zawory stożkowe na klapkowe.

Mleczarnia w Pruchnej produkuje tylko twaróg

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Fot.: Henryka Tomaszczuk

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Z ŻYCIA PARTII

W organizacjach partyjnych Cieszyńskiego odbywają się przygotowania do kampanii przedzjazdowej. Harmonogramy działań instancji przed X Zjazdem przyjęto m. in. podczas posiedzeń egzekutyw w Hażlachu, Skoczowie, Cieszynie, Ustroniu, Góleszowie, Chybiu i w Brennej. W Cieszynie urządzono szkolenie sekretarzy POP z udziałem sekretarza KW Józefa Mamorskiego i kierownika Wydziału Polityczno-Organizacyjnego Jerzego Więcka. Narady i sekretarzy POP odbyły się w Chybiu i w Skoczowie.

Egzekutywa KG w Hażlachu dokonała oceny działalności POP oraz działań podejmowanych dla rozbudowy szeregów partyjnych.

O wzmocnienie wysiłków Rady Miejskiej PRON i członków partii na rzecz Społecznego Komitetu Pomocy Szkole zwróciła się Egzekutywa KM w Wiśle. Dokonano także oceny działalności TPPR. Stwierdzono wydątny wzrost kół Towarzystwa, co jest zasługą zwłaszcza działaczy z GS.

Egzekutywa KM w Ustroniu oceniła przebieg szkolenia partyjnego. Stwierdzono wzrost aktywności POP w zakresie działalności szkoleniowej, jak również dobre przygotowanie wykładowców. Dokonano też analizy skarg i wniosków.

Z wynikami kontroli przeprowadzonej w Urzędzie Miasta i Gminy przez Wydział Kontroli UW zapoznali się Egzekutywa KMH w Skoczowie.

Egzekutywa KG w Chybiu przyjął informację nt. realizacji planu skupu w rolnictwie w r. 1985. W porównaniu z r. 1984 nastąpił spadek. Jedną z przyczyn były złe warunki atmosferyczne. Pracownicy UG przeprowadzą rozmowy z rolnikami, którzy zrezygnowali z kontraktacji trzody.

KG w Góleszowie zapoznana się z analizą wpływających do instancji skarg i listów oraz ze sposobem ich załatwiania.

(jn)

ROK OGNI

● 117 pożarów ● Śmierć w płomieniach poniosło 5 osób ● Ranni strażacy ● Ponad 35 mln zł poszło z dymem ● Podpalenie ustronńskiego Tartaku?

Wg. statystyki Komendy Rejonowej Straży Pożarnych w Cieszynie miniony rok był rekordowy. Zanożowano 117 pożarów, o 7 więcej niż w 1984 r., który należał do najbardziej obfitych. W użarzmianiu ognia brało udział 802 członków ochotniczych straży pożarnych oraz 625 strażaków zawodowych.

Jak informuje komendant KRSP mjr p. inż. Kazimierz Chrapek, najwięcej pożarów zanożowano w Cieszynie (26), Skoczowie (24), Ustroniu (15), Wiśle (10) oraz w Brennej (9). Nie paliło się tylko w gm. Hażlach. Pożary najczęściej występowały w indywidualnych gospodarstwach rolnych (25), w

rolniczych spółdzielniach produkcyjnych (6) oraz w zakładach pracy (4). Paliły się głównie mieszkania (47), budynki inwentarskie (8) oraz środki transportu (5).

Ub. r. był również tragiczny dla samych sprawców pożarów. W płomieniach poniosło śmierć 5 osób, a 10 odniosło obrażenia ciała. Obrażenia doznał nadto 3 strażacy. Niebagatelne są straty ekonomiczne, które przekroczyły ponad 35 mln zł, o 13 mln więcej niż w 1984 r. Tylko w zakładach przemysłowych poszedł z dymem majątek wartości 21,5 mln zł. Wśród jednostek administracyjnych niechłubny prym wiedzie Ustron (22,3

mln zł. strat), Skoczów (3,6 mln), Cieszyn (2,5 mln), Brenna (1,7 mln) oraz Góleszów i Istebna (1,3 mln zł).

Największy pożar powstał 11. IX ub. r. w Zakładach Przemysłu Drzewnego w Ustroniu. Spaleniu uległa hala traków wraz z wyposażeniem. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie, a straty wynoszą 20 mln 880 tys. zł. Natomiast 6. XII ub. r. zaistniał pożar stodoły w Pogórze, która jest własnością RSP „Bucze” w Górkach W. Przyczyny pożaru nie ustalono, straty oszacowano na blisko 1,8 mln zł. Uległo spaleniu m. in. 200 t słomy i siana, 4 bramy wjazdowe oraz częściowo ściany i dach.

Wg. KRSP w Cieszynie, najczęstszymi przyczynami pożarów były wady urządzeń elektrycznych i ogrzewczych, nieostrożność osób dorosłych i dzieci oraz wyladowania elektryczne. Zanożowano też 30 podpałów, o 17 więcej niż w 1984 r.

(kot)

INAUGURACJA SZKOLENIA

W ub. tygodniu odbyła się w Zespole Szkół Rolniczo-Technicznych inauguracja szkolenia rolniczego, zorganizowana przez Oddział Rejonowy Woj. Ośrodka Postępu Rolniczego w Łodygowicach. Uczestniczyli przedstawiciele rolnicy, prowadzący na zlecenie WOPR doświadczenia, jak również przedstawiciele instytucji, organizacji i zakładów pracujących na rzecz rolnictwa.

Prowadzone doświadczenia przyniosły godne uwagi rezultaty. Tak np. plon pszenicy odmiany Polaszka wyniósł aż 60 q/ha, zaś innej odmiany — 55 q. Po zwiększeniu nawożenia ze 180 do 270 kg NPK w czystym

składniku przyrost plonów pszenicy wyniósł w kilku gospodarstwach 10 q/ha. Plon malin w uprawie szpalerowej przy drutach wzrósł do blisko 10 q z 10 arów wobec 3-4 q uzyskiwanych przeciętnie w kraju.

Wyniki osiągnięte w gospodarstwach prowadzących doświadczenia, choć wydają się rewelacyjne, są już gdzie indziej codziennością. Tak np. przeciętny plon pszenicy sięga już w CSRS 60 q/ha, a w Holandii nawet 100 q. Zaś ziemniaków uzyskuje się aż 500 q/ha.

Wskazując na konieczność upowszechniania najlepszych doświadczeń uczestnicy wskazywali jednocześnie na istnie-

nie licznych barier. Niedostateczne są więc dostawy nawozów, środków ochrony roślin, opryskiwaczy. Ogromne są straty, szczególnie w uprawach ziemniaków, powodowane przez choroby i szkodniki.

Podczas inauguracji mgr J. Kłoda podzielił się refleksjami na marginesie praktyki rolniczej, którą odżył w Austrii i Holandii. Przedstawiono także film o zaletach okrągłych obór.

Rolnicy postulowali poszerzenie informacji o dokonującym się w świecie postępie w produkcji polowej, ogrodnictwa i hodowlanej.

(pm)

PROKURATOR WŚRÓD STUDENTÓW

Dnia 16 bm. prokurator rejonowy mgr Eugeniusz Krajcar odbył spotkanie z grupą studentów Filii Uniwersytetu Śląskiego, zapoznając ich z wybranymi aspektami pracy aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Szczególnie wiele miejsca poświęcił ustawom o wychowaniu w trzeźwości i zwalczaniu alkoholizmu oraz o zapobieganiu narkomanii.

Prokurator poinformował także o wynikach działań profilaktycznych, które stawiają cieszyńskiego Prokuratora Rejonowego w ścisłej czołówce kraju. Charakterystycznym minorem rok E. Krajcar stwierdził, że nastąpił, po raz pierwszy od kilku lat, spadek przestępczości. Jest to zapewne, stwierdził, rezultatem zaostrożenia represji karnych wobec sprawców najbardziej groźnych i szczególnie rozpowszechnionych przestępstw.

Warto dodać, że Prokurator Rejonowy jest ostatnio częstym gościem Radiowęzła Miejskiego w Cieszynie, dopowiadając na skierowane pod jego adresem pytania słuchaczy, głównie ze środowiska rolniczego. Podobna współpraca zostanie najprawdopodobniej nawiązana z radiowęzłem Filii US.

(m)

NOWI CZŁONKOWIE

Dnia 10 bm. obradowała Rejonowa Komisja Historii Nuclei Młodzieżowego w Cieszynie. Przewodził J. Janusz Wira. Jeden z najstarszych na Śląsku Cieszyńskim działaczy Związku Włók Młodych, Paweł Podzorski, podzielił się swoimi wspomnieniami z działalności w ZWM.

Z-ca przewodniczącego Komisji Stanisław Skurcz złożył sprawozdanie z jej działalności w ub. r., a przewodniczący ZM ZSMP Piotr Maciejewski poinformował o planie obchodów 10 rocznicy powstania związku.

W skład Prezydium wybrano Bogdaną Hajka i Albina Piechę. (RA)

Komitetowi Miejskiemu PZPR w Cieszynie, Miejskiej Radzie Narodowej w Cieszynie, Zarządowi Województwa i Miejskiemu Ligii Kobiet Polskiego, pracownikom Narodowego Banku Polskiego, krewnym, przyjaciółom, znajomym i wszystkim uczestnikom pogrzebu

Anny MOTYCZYŃSKIEJ

serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, pomoc w organizacji pogrzebu, wieniec i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie składa

RODZINA

Za wyrazy współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w uroczystości pogrzebowej kochanej Matki i Babel

śp. Joanny KABIESZ

krewnym, przyjaciółom, znajomym i sąsiadom serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Za wyrazy współczucia, złożone kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Józefa BUBIKA

naledzu Janowi Burkowi, przyjaciółom, krewnym oraz wszystkim biorącym udział w pogrzebie

RODZINA

WYPADKI DROGOWE

Dnia 10 bm. w Skoczowie, na ul. Kossak-Szatkowski kierujący „Yukiem” Janusz B. ze Skoczowa potrącił 5-letniego Janusza M., który nagle wtargnął na jezdnię. Nielek dotarł do szpitala i został przewieziony do szpitala.

Dnia 9 bm. przy ul. Armii Ludowej w Cieszynie kierujący „flatem 125p” Henryk N. z Cieszyna potrącił 7-let-

Z KRONIKI MO

nego Grzegorza D. z Cieszyna. Przyczyną wypadku było także nagłe wtargnięcie chłopca pod koła nadjeżdżającego samochodu. Grzegorz doznał obrażeń ciała i został przewieziony do Szpitala Śląskiego.

Dnia 14 bm. w Strumieniu, na ul. 1 Maja, została potrącona przez nieidentyfikowany samochód jadący rowerem Danuta B. ze Zbytkowa. Kierowca zbiegł z miejsca przestępstwa. Rowerzystka doznała ciężkich obrażeń ciała i przebywa na leczeniu w szpitalu.

NIETRZEŻYW KIEPOWCA

Dnia 15 bm., na wniosek RUSW, Prokurator Rejonowy zastosował areszt wobec Jana Bledy, zam. Cieszyn, ul. Brożka 6/14. Dwa dni wcześniej nrowadzący w stanie nietrzeźwym „flat 125p”, nie dostosował szybkości do warunków drogowych i uderzył pojazdem w słup telegraficzny. Pasażer Stanisław K. doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa na leczeniu w Szpitalu Śląskim.

KRADLI — POSIEDZĄ

Dnia 16 bm. został aresztowany Maciej Cwynar, zam. Skoczów, ul. Bielska. Obwiniony działając wspólnie z in. osobami dokonał od października do grudnia ub. r. trzech włamań do samochodów osobowych oraz do 2 przedszkoli. Dnia 12 bm. zabrali w celu krótkotrwałego przywłaszczenia „syrenę” własności Rinalda K.

Dnia 17 bm. zastosowano tymczasowy areszt wobec Teresy Matuszyńskiej, zam. Cieszyn, ul. Nowotki 27 oraz Anny Pońce, zam. Cieszyn, ul. Bobrecka 11. Pierwsza jest podejrzaną o włamanie do przedszkola przy ul. K. Młarski w Cieszynie, gdzie skradła radio, magnetofon, kurtkę skózaną, czekoladę i kawę wartości ponad 25 tys. zł. Natomiast A. Pońce przywłaszczyła sobie w Tarnowie kurtkę męską wartości ok. 10 tys. zł oraz dokonała z in. osobami włamań do przedszkoli przy ul. Przepiłkińskiego i Młarki w Cieszynie, gdzie skradła m. in. 2 magnetofony, radio, kasetę magnetofonową i artykuły spożywcze wartości blisko 50 tys. zł.

Dnia 18 bm. Prokurator Rejonowy wydał nakaz aresztowania Bogdana Pyzia, zam. Cieszyn, Armii Czerwonej 1/3. Działając z in. osobami wymienionymi włamał się do Przedszkola nr 4 w Cieszynie oraz do szafy DPS „Caritas” i kilku samochodów osobowych. Przywłaszczył sobie m. in. magnetofon kasetowy, radio tranzystorowe, okulary, kawę i in. przedmioty wartości ponad 30 tys. zł. W jego mieszkaniu znaleziono przedmioty, których właścicielami są dotąd nieustaleni poszkodowani.

(mlerz)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie po rozpoznaniu dnia 21 X 1985 roku sprawy karnej Piotra Kozłowskiego, zam. Cieszyn, Stary Targ 11, oskarżonego o to, że w dniu 18 października 1985 r. dokonał we własnym mieszkaniu sprzedaży 0,5 litra wódki czystej „Wistula” po cenie zawyżonej o 350 zł, pobierając za tę wódkę 900 zł od ob. Bogusława S.

1. Uznaje osk. Piotra Kozłowskiego za winnego popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za czyn ten skazuje go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 60 000 zł grzywny.

2. Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 18 października 1985 r. do dnia 21 października 1985 r.

3. Orzeka przepadek 1 butelki wódki „Wistula” o pojemności 0,5 l.

4. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

5. Obciąża oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 520 zł oraz opłatą w kwocie 15 000 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 29 listopada 1985 r. (kr — 22)

Sąd Rejonowy w Cieszynie po rozpoznaniu dnia 24 X 1985 r. sprawy Feliksa Hanzla, zam. Cieszyn, Szułarska 23, oskarżonego o to, że w nocy z 26 na 27 czerwca 1985 r. znieważał w Cieszynie pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej obelwiąjąc go farbą.

1. Uznaje osk. Feliksa Hanzla za winnego popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za czyn ten skazuje go na 1 rok pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tej kary okresu tymczasowego aresztowania od dnia 6 VIII 1985 r. do dnia 24 X 1985 r.

2. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej”.

3. Obciąża oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 1120 zł i opłatą w kwocie 3600.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 1 listopada 1985 r. (kr — 21)

Sąd Rejonowy w Cieszynie po rozpoznaniu dnia 25 XI 1985 roku sprawy Romana Graniecznego, zam. Cieszyn, H. Chrobrego 7b/16, oskarżonego o to, że: 1. dnia 26 II 1985 r. w Cieszynie, okazując rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego, publicznie oraz bez żadnego powodu uderzył pięścią w ramię Grzegorza K. powodując jego upadek na podłogę, w konsekwencji czego doznał on złamania lewego barku, które naruszyło czynność tego narządu na okres powyżej 7 dni oraz o to, że: 2. w czasie 1 miesiąca określonym w p. 1, działając z chulikańskich pobudek, naruszył nietykalność cielesną Władysława M. uderzając go ręką w twarz.

1. Uznaje Romana Graniecznego za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. 1 oskarżenia i za czyn ten skazuje go na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

2. Uznaje Romana Graniecznego za winnego popełnienia czynu opisanego w p. 2 oskarżenia i za czyn ten skazuje go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

3. Biorąc za podstawę wyżej orzeczone kary wymierza karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

4. Orzeka na rzecz Wojewódzkiego Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża w Bielsku-Białej nawiazkę w kwocie 5000 zł.

5. Zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego Grzegorza K. kwotę 10 000 zł z 8 proc. odsetkami od dnia 8 VII 1985 roku.

6. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej”.

7. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 650 zł tytułem opłaty od zasądanego powództwa cywilnego.

8. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania i opłat oraz opłat na rzecz Zespołu Adwokackiego z tytułu kosztów obrony z urzędu.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 3 grudnia 1985 r. (kr — 23)

Sąd Rejonowy w Cieszynie po rozpoznaniu dnia 24 X 1985 roku sprawy Jana Balasa, zam. Cielce 397, oskarżonego o to, że w dniu 6 VIII 1985 r. w Istebnej zabrał w celu krótkotrwałego użycia motocykl m-ki WSK 175, nr rej. BBX 2981, a następnie porzucił go w stanie uszkodzonym.

1. Osk. Jana Balasa uznaje się za winnego popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za czyn ten skazuje go na karę 1 roku pozbawienia wolności z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania od dnia 10 IX 1985 r. do dnia 24 X 1985 r. oraz na grzywnę w kwocie 60 000 zł.

2. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej”.

3. Obciąża oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 1 120 zł i opłatą w kwocie 15 000.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 1 listopada 1985 r. (kr — 24)

Sąd Rejonowy w Cieszynie, po rozpoznaniu dnia 10 września 1985 r. sprawy karnej Mariana Szymoniaka, zam. Rudna Śląska, ul. Wolności 90, oskarżonego o to, że w dniu 15 czerwca 1985 r. 1. zabrał w Wiśle w celu krótkotrwałego użycia samochód marki „Nysa”, będący własnością Bytomskiego Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych i Wykończeniowych, i jeździł nim po terenie Wiśły. 2. W tym samym czasie i miejscu, kierując w stanie nietrzeźwym samochodem m-ki „Nysa”, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad kierownicą i zjechał na lewą stronę wpadając do rowu wskutek czego samochód należał do BPHEW został uszkodzony na kwotę powyżej 100 000 zł.

1. Uznaje Mariana Szymoniaka za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. 1 oskarżenia, i za czyn ten wymierza mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

2. Uznaje Mariana Szymoniaka za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 2 oskarżenia i za czyn ten wymierza mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

3. Orzeczone kary łączą i wymierza karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tej kary okresu tymczasowego aresztowania od 15 VI 1985 r. do 10 IX 1985 roku.

4. Orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres lat 5.

5. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

6. Obciąża oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 1 120 zł oraz opłatą w kwocie 6 000 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 26 listopada 1985 r. (kr — 27)

Sąd Rejonowy w Cieszynie po rozpoznaniu dnia 7 VIII 1985 roku sprawy karnej Renaty Lanc, zam. Cieszyn, ul. Armii Czerwonej nr 13/2, oskarżonej o to, że w dniu 5 sierpnia 1985 r. skradła w Cieszynie na szkodę obywatela bułgarskiego Enczo E. Iancuszek złoty z medalionem wartości ok. 50 000 zł.

1. Uznaje osk. Renatę Lanc za winną popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za czyn ten skazuje ją na karę 1 roku pozbawienia wolności.

2. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

3. Obciąża oskarżoną kosztami postępowania w kwocie 520 zł oraz opłatą w kwocie 3 600 zł. Sąd Wojewódzki zmienił wyrok w ten sposób, że wymierzył ponadto oskarżonej grzywnę w kwocie 40 000 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 12 listopada 1985 r. (kr — 28)

HANDEL W SOBOTY

Naczelnik m. Cieszyna ustalił czas pracy placówek branży przemysłowej w dodatkowe dni wolne od pracy na I kwartał. Sklepy przemysłowe będą czynne: 25 I w godz. od 9 do 14, 1.II — od 9 do 14, 22.II — od 9 do 17 oraz 1.III. — od 9 do 14.

DECYZJA KADROWA

Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie zatwierdziła wniosek o nowołanie na stanowisko dyrektora ds. ekonomicznych „Celm” mgr. inż. Henryka Mazura, dotychczasowego dyrektora „Cespy”.

NIEDOBÓR ŚRODKÓW

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Program rozbudowy, skonstruowany w r. 1972, przewiduje powstanie dwu obiektów podstawowych. Podłachem jest pawilon łóżkowy, którego budowę rozpoczęto w r. 1978. Przekazanie go do zagospodarowania zaplanowano na br. Ponieważ obiekt jest ogrzewany, wewnętrzny budynek prowadzi prace instalacyjne i wykończeniowe. W 11-kondygnacyjnym bloku znajdują się ponad 400 łóżek, a więc ponad 70 proc. miejsc, którymi dysponuje obecnie cały Szpital Śląski. Mieścić się tam będą oddziały: wewnętrzny, intensywniej opieki medycznej, szybkiej diagnostyki, chirurgii urazowo-ortopedycznej, chirurgii ogólnej, chirurgii dziecięcej, urologii oraz 2 oddziały ginekologii i położnictwa, noworodków i bloku porodowego z salą operacyjną. Pozostałe oddziały wykorzystywać będą zmniejszone obiekty istniejące. I tak: paw. I — laryngologia i okulistyka, paw. II — neurologia, paw. III — dodatkowy oddział wewnętrzny, paw. IV — dziecięcy, paw. VII — wewnętrzny i paw. VIII — oddział dla przewlekłych chorych.

Drugim obiektem podstawowym, który nie za wysoko jeszcze wyrósł z ziemi, jest przyszły pawilon zabiegowy — diagnostyczny. Znajdą się tam: zespół sal operacyjnych, pracownia diagnostyczna, laboratorium analityczne, apteka wraz z wydawnictwami, centralna sterylizacja, zespół przyjęć, zespół pomocy doraźnej, centrala telefoniczna, boks kontaktów wideo z położnictwem, szatnie itp.

Niezależnie od tego inwestycja przewiduje powstanie kotłowni rezerwowej i technologicznej wraz ze spalarnią śmieci, pralni o wydajności 3 t. białej dziennie, stacji gazów medycznych, zbiorników wodociagowych wraz z hydrofornią, roz-

dzielni wysokiego napięcia wraz z agregatami prądowymi i siecią kablową, zdalczynego zasilania energetycznego wraz z wymiennikownią ciepła, zakładu patomorfologii, bazy techniczno-magazynowej ZOZ oraz 120 mieszkań dla fachowego personelu szpitala.

Dotychczasowy stopień zaawansowania robót nie jest, najdelikatniej mówiąc, imponujący. Zbudowano zakład patomorfologii, sieć zasilania z elektrociepłowni wraz z wymiennikownią ciepła, rozdzielnię wysokiego napięcia, część kanalizacji wodociagowej i deszczowej. Montaż pawilonu zabiegowo-diagnostycznego został wykonany w 55 proc. Poza tym rozpoczęto na os. Liburnia budowę 40 mieszkań, których oddanie do użytku zaplanowano na r. 1987.

Rozbudowa Szpitala Śląskiego ślimaczy się z różnych powodów, o których już przy różnych okazjach informowaliśmy. Nie bez znaczenia było np. to, że dla ustroniskiego „Budopolu”, który pełni odpowiedzialną rolę generalnego wykonawcy, była to pierwsza poważna inwestycja, a więc również — swego rodzaju poligon doświadczalny. Doszły do tego skandaliczne zaniedbania w zakresie dozoru.

Trudności nie brak nadal. Niewystarczające są zatem moce wykonawcze „Budopolu”, dają się we znaki niedostatek w zakresie zaopatrzenia materiałowego, przede wszystkim brak wszelkich środków. „Budopol” zadeklarował na br. wykonanie prac wartości 360 mln zł, natomiast w budżecie wojewódzkim przeznaczono na inwestycję tylko 150 mln, a z tzw. udziałów (czytaj: ze środków resortów górnictwa) ma pochodzić 100 mln. Tak jednak czy owak właśnie z powodu braku pieniędzy robi się w br. znów mniej, niż by się chciało i niż można.

Jest wiele prawdopodobne, że rozbudowa Szpitala

Śląskiego stanie się na długo przykładem, jak inwestować nie należy. Obowiązujący nadal harmonogram przewiduje zakończenie prac w bież. 5-latec, staje się to coraz mniej realne. Pod koniec minionego roku koszt całego zadania obliczono na 4,493 mln zł. Dotychczas wykonano roboty wartości 789 mln, ale do wykonania pozostały roboty na sumę 3,700 mln zł. Zaawansowanie rzeczowe inwestycji ocenia się na ok. 20 proc., co oznacza, że 4/5 robót jest jeszcze przed nami.

Przedłużanie się rozbudowy poważnie utrudnia również modernizację istniejących obiektów szpitalnych. O skali tego zadania pewnie wyobrażenie może dać kubatura przewidzianych do modernizacji obiektów, która wynosi 80 tys. m. sześć. I jest o 20 tys. m. sześć. większa od kubatury potężnego pawilonu zabiegowo — diagnostycznego. Wszystkie budynki zostały już objęte remontem dachów i elewacji, natomiast modernizację urządzeń sanitarnych udało się przeprowadzić tylko częściowo. Do sprawy będzie można wrócić dopiero po oddaniu do użytku pawilonu łóżkowego, gdy powstaną warunki by odróżnić budynki z pacjentów. Im dłużej będzie się zatem wlec rozbudowa, tym dłużej panować będzie nie tylko ciasnota, ale i prymityw w całym szpitalu.

Program modernizacji jest ambitny. Przewiduje się poprawę funkcji użytkowych pawilonów, dostosowanie ich do obowiązujących wymogów medycznych — sanitarnych, istotną poprawę warunków pobytu pacjentów i warunków pracy personelu.

Na br. zaplanowano podłączenie 3 pawilonów do wymiennikowni ciepła, co umożliwiłoby z kolei likwidację 3 kotłowni lokalnych. W poprzek temu zamierzeniu może leć brak środków finansowych, zapewniono bowiem na kapitalne remonty tylko 21 mln zł, podczas gdy potrzeby wynoszą 50 mln. Jeszcze gorzej jest z piędziemi na zakupy aparatury medycznej, które pokrywają zaledwie 1/5 potrzeb. (m)

mleka w proszku. Dodatkowy dochód czerpie się z serwatek, która wykorzystuje się do skarmiania trzody. Ponad 5 mln l serwatek rocznie trafia do indywidualnych dostawców mleka oraz do tuczarni RSP „Jelenia” w Ustroniu.

Krajanka z Pruchnej posiada doskonałą markę. Trafia nie tylko do sklepów w naszym regionie. Chętnie nabywają ją mieszkańcy m. in. Rybnika, Zabrze, Katowic i Krakowa. (kot)

ilości pojazdów, ale także od stanu i funkcjonowania np. elektrofornów w hucie trzymięckiej.

Pozostaje argument najmniejszej — podobnie postąpiono w Krakowie, Sandomierzu i w innych zabudowanych miastach, nie tylko zresztą polskich. Przypnie, także decyzje są rzeczywiście podejmowane. Z tym, że po Krakowie kursuje trozeczka więcej samochodów niż po Cieszynie, a i ilość turystów jest jakby nieco większa. Wierzę, że zamknięto tamtejszy rynek dla samochodów, nie sprawiał wrażenia całkowicie wyludnionego.

Wrodzona cieszyńskom megalomania nie pozwoli zapewne na tolerowanie pustki na rynku, która mogłaby nas narazić na opinie małego prowincjonalnego miasteczka. Podejrzewam za to, że wkrótce zacznie się intensywne myślenie nad tym, czym by centralny punkt onegdajszej stolicy księstwa uszczęśliwić. Sam mógłbym również zasugerować kilka pomysłów, ale nie chcę się narazić po raz kolejny z rzędu na zarzut złośliwości. Tym niemniej pozwolę sobie wyrazić opinię, że zapewne nikt nie wpadnie na to, by najwzajemniej decyzję cofnąć. Lub by przy najmniej przywrócić postać taksiwki w rynku. Oznaczałoby to przecież przyznanie się do błędu, a ktoś to lubi?

ROBERT DANIEL

Gmina po raz czwarty z rzędu znalazła się w gronie wojewódzkich laureatów konkursu o tytuł „Mistrza gospodarności”. Co o tym zdecydowało? — Głównie rozwój bazy sportowej oraz wyniki sportowo-wychowawcze w szkołach wiejskich. Jak na warunki wiejskie posiadamy doskonale zaplecze sportowe. Społecznym sumptem wybudowano m.in. 2 boiska sportowe, strzelnicę i wspaniałą halę sportową z zapleczem hotelowym. Działalce „Cukrownika” na czele z Emanuelem Mikołajczykiem propagują różne dyscypliny sportowe w szkołach. Od 3 lat w SP nr 1 w Chybiu ćwiczą młodzi gimnastyści, w Mnichu akrobatyści, a w Zaborzu judocy. Wypracowano wręcz idealny model współpracy między klubem sportowym i szkołą.

— Nagroda wynosi 1,5 mln zł. Jak zostanie rozdysponowana?

— Przeznaczamy ją na budowę gminnej biblioteki, która powstaje w parku wiejskim, oraz na utrzymanie hali sportowej „Cukrownika”, gdzie ćwiczy młodzież szkół podstawowych.

— Jakże są skutki bliskiego sąsiedztwa zbiornika wodnego w Goczałkowicach?

— Na meliorację trzeba czasu i ogromnych środków. Prace te wykonują od 3 lat 2 firmy: brygady miejscowego SKR oraz Wadowickie Przedsiębiorstwo Specjalistyczne. Dotychczas zmeliorowanych zostało ok. 350 ha gruntów. Pozostało jeszcze blisko 400 ha. Niestety, ostatnio prace melioracyjne przebiegają wolniej. Chcemy uporać się z nimi do końca 1990 r.

KŁOPOTY MISTRZA

(WYWIAD Z NACZELNIKIEM GMINY CHYBIE, STANISŁAWEM CZELUŚNIAKIEM)

— Co jest Pana największym zmartwieniem?

— Przede wszystkim brak materiałów budowlanych. Ostatnio rozdysponowaliśmy 89 działek pod budownictwo jednorodzinne. Niestety, nie posiadamy dla budujących pełnego pokrycia materiałowego. Brakuje przede wszystkim stali zbrojeniowej, blachy, cementu i wapna. Sprawniej można by prowadzić także gazyfikację gminy, gdyby było więcej rur przewodowych, liczników, reduktorów, skrzynek gazowych itp.

— O ile mi wiadomo, tempo robót gazowniczych jest wręcz zawrotne. Czy aby nie przesadza Pan z utyskiwaniem?

— Nie przesadzam. W ub. r. otrzymaliśmy przydział na 2,5 km rur, a potrzebowaliśmy przynajmniej 30 km. Ostatecznie rury zdobyliśmy, lecz trzeba było poświęcić na to sporo czasu i różnych forteli. 200 gospodarstw w Zaborzu otrzymało gaz. Dotąd nie wszyscy mogą z niego korzystać, gdyż zakłady gazownicze nie dysponują licznikami. Drażni to ludzi, a ja, jako naczelnik, nie mogę nic na to poradzić.

— Ale z dalszej gazyfikacji nie zrezygnujecie?

— Oczywiście, że nie. Zgazyfikowano już cały Mnich. Gospodarstwo PAN Gólszyk z Zaborza. W br. prowadzone będą roboty montażowe sieci zewnętrznej w centrum Chybie. Będzie to rurociąg długości ponad 16 km i wartości kosztorysowej blisko 15 mln zł. W opracowaniu znajduje się projekt techniczny gazyfikacji Zarzecza, Frelichowa oraz Mnicha-Czuchowa.

— Kiedy Chybie doczeka się oczyszczalni ścieków?

— W opracowaniu jest dokumentacja. Inwestorem wiadącym będzie Cukrownia „Chybie”. Oczyszczalnia zostanie zlokalizowana we Frelichowie, na b. polach trygajczyńskich. Trudno obecnie powiedzieć, kiedy przystąpi się do budowy. Ze względu na płaski teren należy zbudować kilka przepompowni. Znacząco to podroży inwestycję, na którą na razie brak środków oraz wykonawcy.

— Jesteście chyba jedną gminą w Cieszyńskim,

w której nie pracuje automatyczna centrala telefoniczna. Jak długo jeszcze będą w użyciu aparaty telefoniczne na korbkę, pamiętające czasy Franciszka Józefa?

— Od lat portujemy z Urzędem Telekomunikacyjnym w Cieszynie. Kończy się na obietnicach. Obecna centrala ręczna dysponuje 200 numerami, co tylko w 20 proc. pokrywa lokalne potrzeby. Mamy otrzymać zdemonstrowaną centralę z Jeleśni, wówczas zwiększy się ilość numerów o 100. W ub. r. złożyliśmy dokumentację projektowo-kosztorysową budynku pod nową centralę automatyczną. W tej pięciolatce obiekt zostanie przekazany UT.

— Zmora mieszkańców i kierowców jest przejazd kolejowy w Chybiu, którego szlabany tamują ruch kołowy. Czy myśli się o budowie wiaduktu bądź tunelu?

— W grę wchodzi raczej tunel. Będzie to kosztowna inwestycja. Może być realna dopiero po 1990 r.

— Panie naczelniku, nie psiościcie na brak bezpośredniego połączenia autobusowego z Cieszynem?

— W najgorszej sytuacji są mieszkańcy Zaborza. Niestety, wszystkie nasze postulaty są przez cieszyński PKS lekceważone. Piszemy prośby o dodatkowe linie, bo jest nam kurs autobusu do Zarzecza. Rozumiem, że PKS posiada swoje kłopoty. Ale do Brennej-Leśnicy kursuje autobus co godzinę, a nam odmawia się 3-4 kursów do Cieszyna.

— Duży wkład w uzyskanie tytułów „Mistrza gospodarności” wnieśli mieszkańcy. Jak będzie w br.?

— Trwa budowa amfiteatru wraz z biblioteką, zaś na terenie Mnicha trwa budowa strażnicy OSP wraz z częścią usługowo-handlową. Społecznym sumptem przystąpił się też do uzbrojenia działek budowlanych w Chybiu.

Rozmawiał: KAZIMIERZ RASZKA



Chybie jest bodaj jedyną w Cieszyńskim gminą, która zdołała w pełni zaspokoić potrzeby w zakresie szkolnictwa. • N/z.: Szkoła Podstawowa nr 1. • Fot.: Paweł Czupryna.

LISTY
DO
REDAKCJI

GRAŁEM W TEJ SZTUCE

Z wielką radością zabralam się do lektury „Kalendarza Cieszyńskiego” na r. 1986. Jest ciekawy, ale pojawiły się też pewne niesciśności. Jedną z nich chcę sprostować. W art. „Tradycja... niestety martwa” Kazimierz Fober pisze, że w 1957 r. młodzież klasy X LO im. A. Osuchowskiego w Cieszynie wystawiła sztukę J. Słowackiego „Lilla Weneda” w reżyserii Marii Ramszowej. To nie było tak!

Pomysł wystawienia dramatu wyszedł od prof. Anieli Ciećkałowej, „Anielci”, jak ją wówczas pieszczotliwie nazywano. Wystawiono sztukę z łami klasy Xb, „la-cieskiej”, dobierając tylko kilku statystów z równoległej klasy Xa — „niemieckiej”. Reżyserował jeden z aktorów teatru bielskiego, którego nazwiska już niestety nie pamiętam. Natomiast Maria Ramszowa ofiarne pomagała. Dekoracje zaprojektował niezapomniany prof. Zygmunt, pod którego okiem wykonano je w szkolnej pracowni. Wystawiono sztukę kilkakrotnie w cieszyńskim teatrze, potem w Pałacu Młodzieży w Katowicach oraz w Góleszowie.

Jestem jednym z uczniów ówczesnej klasy Xb, grałem w sztuce postać Leluma. Padane fakty można sprawdzić choćby u obecnej polonistki z „Kopernika”, prof. Anieli Ciećkałowej, która też była uczennicą klasy Xb i grała w tym przedstawieniu.

Na marginesie warto wspomnieć o prof. Wittenberg, która wyreżyserowała w LO im. M. Kopernika III część „Dziadów” A. Mickiewicza, „wypożyczając” chłopców z „Osuchowskiego”. Wystawiono je w cieszyńskim teatrze i był to pierwszy po czasach stalinowskich spektakl „Dziadów” na tej scenie.

ks. ALFRED CHROMIK
Ustroń-Hermanice

PRZEPRAZAM, ŻE ŻYJĘ

W dniu 7 stycznia, o godz. 9.30, na rogu ul. Armii Czerwonej i Zamkowej w Cieszynie młody milicjant karał energicznie przechodzących za nieprawidłowe przejście przez ulicę. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby panował tam wówczas ruch. Ale wówczas już ruchu nie było. Kilometrowe kolejkę samochodów osobowych i TIR-ów, które widziały się po ścieżkach, należały już do przeszłości.

Jest paradoksem, że wówczas, gdy się w tym neuralgicznym miejscu coś rzeczywiście dzieje, panów milicjantów się nie uświadczy. Młodzież, która uczy się w Szkole Muzycznej do późnego wieczora, jest narazona na rozjechanie lub potrącenie, tworzą się korki, kierowcy ciężkich samochodów nie wylaczają silników, zanieczyszczając powietrze spaliniem. I nic. Na trzykrotne interwencje w sprawie zakłócania ciszy nocnej na ul. ul. Zamkowej i Michajewej, RUSP miał jednakową odpowiedź: że to sprawa Naczelnika.

Alle wracam do tematu. Byłam jedną z osób, którą p. milicjant ukarał. Tylko skierowaniem na prelekcję w dniu 26 stycznia, o godz. 9, w ośrodku szkolenia PZMoF, przy ul. Armii Ludowej. Wpadłam w związku z tym na pomysł, by zaproponować szanownej Redakcji GŁOSU wydelegowanie swego przedstawiciela na ten „spęd ulicznych przestępstw”. Może będziecie ciekawie usłyszeć, co ma do powiedzenia nie tylko prelegent, ale również starsze przezwane osoby. Chyba powie, dlaczego łapczyli się wykręcenia i dlaczego muszą przeproszać, że żyją.

STANISŁAWA NIKMIŁC
Cieszyń

TWARÓG Z PRUCHNEJ

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

flusty i chudy, przy czym ten pierwszy stanowi 92 proc. produkcji. Od poniedziałku do czwartku załoga pracuje na 2 zmiany, wytwarzając dziennie po 4 t. twarogu, a od piątku do niedzieli po 2 t. białego sera. Jak informuje kierownik zakładu mgr inż.

Danuta Tyrytko, dziennie przerabia się ponad 15 tys. l mleka. Surowiec pochodzi ze zlewni mleka w Pruchnej, Drogomyślu, Kończycach W., Chybiu oraz ze Stadniny Koni w Pruchnej. Obecnie skup ten wynosi ok. 10 tys. l, dlatego koniecznością jest stosowanie w procesie technologicznym również regenerowanego

SMUTNY RYNEK

pojazdów TIR-owskie, bądź też i tamte.

Cieszyń ma poza tym taki układ komunikacyjny, od którego notabene po czasach b. odległych, że jego węzeł centralnym jest rynek. I tak jak w chrześcijańskiej Europie wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, tak w starym Cieszynie do rynku. Dla części zmotoryzowanych był to dotąd punkt docelowy. Teraz, w związku z zakazem postoju samochodów po dojechaniu na rynek będą kursować dalej po mieście w poszukiwaniu parkingu. Dymiąc i kopiąc przy okazji. Tak więc rezultaty mogą się okazać znoła przeciwne od przewidzianych.

Dalszym argumentem na rzecz wyrzucenia samochodów z rynku mógłby być jego zabudowy charakter, choć osobiście nie bardzo dostrzegam zagrożenia dla szacownych budowli ze strony „maluchów” i innych czterech kółek. Argument wstrząsów byłby nieporównywalny, co sądzić natomiast o spaliniach, dopiero co wylądował. Pozwól sobie zresztą zauważyć, że ilość toksycznych związków w powietrzu atmosferycznym Cieszyna zależy nie tylko od

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

w tej sprawie, sam jednak ani wypadku drogowego na rynku nie widziałem, ani nie zdarzyło mi się o takim czytać. Jeśli zresztą brać pod uwagę ten akurat aspekt sprawy, to uważam obojętne rozwiązanie za gorzkie od dotychczasowego, wprowadzenie bowiem ruchu dwustronnego koło budynków Poczty, Domu Narodowego, NBP i PZU zwiększy możliwość kolizji. Jeżeli zatem decydecji kierowali się względem na bezpieczeństwo pieszych — i zmotoryzowanych — skutek będzie zapewne dokładnie odwrotny od zamierzonego.

Można też było uwzględnić potrzeby związane z ochroną tzw. środowiska, czyli zapewnienia ciszy i uchronienia mieszkańców rynekowych kamieniczek przed inwazją spalin. Takie sprawy są zawsze chwytliwe, a argumenty właściwie nie do odparcia. Pozwalam sobie jednak zwrócić uwagę, że jeżeli samochody nie będą kursować przez rynek, pojawią się inne trasy, ale również poprzez zamieszkałe ulice, przy których też mieszkają ludzie. Najbardziej narażonymi na ponoszenie skutków motoryzacji nie wydają się akurat mieszkańcy rynku, ale takich ulic jak np. Zamkowa, Michajewej, Wyższa Brama, Sławowa czy Armii Ludowej, którymi kursują bądź to autobusy, bądź ciężkie

SZTUKA WIERNOSCI (2)

KAZIMIERZ KASZPER

Także szkoła życia. W warsztacie u Smidy kilkunastoletni chłopak zrozumiał, że w życiu liczą się tylko takie cnoty, jak: uczciwość, prawdomówność i solidarność. A najgorszą bodaj cechą jest chciwość. Oprócz Ferdynanda, u Smidy uczył się zawodu niejaki Hofman, bogumiński Niemiec. Zdolny młodzieniec, ale miewający kłopoty z siódmym przykazaniem. Sprztałali sklep na zmianę, co drugi dzień. Jeśli Ferdynandowi zdarzyło się wymieść z kąta pięciokoronówkę, to kładł ją na ladzie i więcej się nią nie interesował, natomiast Hofman wypychał znalezione pieniądze do kieszeni. Majster zachowywał się dość tajemniczo. Pytał obojętnie: „Kto dziś sprzątał?”, odwracał się na pięcie i znikał. Dopiero po paru miesiącach wyszło na jaw, że to on właśnie podrzucał podrostkom banknoty...

Albo kwestia tzw. fuch. Ferdynand stawiał sprawę otwarcie: „Panie majster, obiecałem koledze naprawić wiolonczelę. Mogłbym ją przynieść do warsztatu i zrobić po godzinach?” I uzyskawszy zgodę, mógł korzystać z narzędzi, a nawet niektóre części otrzymywał za darmo. Hofman się czuł. Też robił „fuchy”, ale po kryjomu, w godzinach pracy, podkradając różne drobiazgi. Skończyło się na tym, że po zdaniu egzaminu czeladniczego majster oświadczył mu elegancko: „Od jutra nie musisz już do mnie przychodzić”. A Suchego, który otrzymał świadectwo czeladnicze w 1933 r., trzymał jeszcze przez 2 lata, mimo że zamówień z dnia na dzień ubywało.

Warsztat wykonywał wszelkie usługi lutnicze oraz naprawy instrumentów dętych i klawiszowych. W okresie bezrobocia najczęstszymi klientami byli wędrowni grajkowie ze Słowacji, głównie Cyganie. Regularnie pojawiali się w Boguminie pewien wygłusz, chudziutki staruszek, Słowak. Grał na gajdach. Słowacki instrument nie posiada, jak beskidzki, miedzianą, którym się wtlacza powietrze do piszczałki, lecz rurkę, w którą się dmucha ustami. Staruszek był pozbawiony prawie zupełnie mięśni policykowych. Kiedy zadął, skóra na policzkach wybrzmiała mu się w dwie banie. Tragikomiczna postać. „Skolko mate rokov?” — Suchy próbował nawiązać rozmowę ze swoim starym, a mimo to wciąż zagadkowym klientem. „Dievatdiesad!” — brzmiała odpowiedź. „A stale hracie?” — „Pravda że. Peniaze potrebujem, a preto musim hrati!”. To właśnie jest chciwość — pomyślał wówczas młody Ferdynand, a dzisiaj dodaje: „Zauważyłem, że im starszy człowiek, tym bardziej jest chciwy. Ledwie się na nogach trzyma, ale za groszem na koniec świata poleci. Mnie chyba śmierć tak szybko nie zabierze, bo chciwy nie jestem, a w warsztacie siadam dla przyjemności”.

W okresie międzywojennym Czechosłowację przemierzały setki ulicznych muzyków. Mieszkali w biednych podtatrzaskich wsiach. Gdy tylko słońce zaczęło mocniej przygrzewać, skrzykiwali się w kiluosobowe grupy i wyjeżdżali na trasę. Wędrowali na piechotę i pociągami, niektórzy ciągnęli całymi taborami konnymi. Duży zespół składał się z trojga skrzypiec, altówki, wiolonczeli i z kontrabasów. Często dochodziły cymbały. Wśród skrzypków trafiali się prawdziwi wirtuozi. „Jak taki wszedł do warsztatu i zagrał popisową partię z Czardasza Montiego, to można było ośmielić z wrażeń!” — jeszcze dziś zachwyca się ich sztuką mistrz Suchy.

Bogumin miał też własnych grajków. Nie opodal słowacka dla pozbawionych środków do życia inwalidów wojennych siadywali ociemniałym i niewiele słyszącym Czech, który grał na lirze korbowej. To bardzo rzadki dziś instrument, niejedno muzeum sporo by dało za to, żeby móc się nim pochwalić. Kształtem przypomina gitarę, ale posiada tylko 3 struny, a dodatkowo wałek pociągający skórą lub włosiem. Przy pomocy korki wałek pociąga o struny, które wydają dźwięk jak spod smyczka. Klawiszami zmienia się głos. Bardzo dobrze się tego słucha.

Drugim ociemniałym grajkiem był niejaki Pawlik. Posiadał dużą, ładną katarinę, którą często przynosił do naprawy. Była prawdopodobnie źródłem znacznych dochodów, bo właściciel całe popołudnia przesiadywał w gospodzie.

Uliczni muzycy byli produktem I wojny światowej. Państwo, nie mogąc zapewnić pracy ani opieki wielkiej rzeszy inwalidów wojennych, postanowiło wyposażyć ich w instrumenty, a tym samym wszelkie kłopoty bytowania przełożyć na ich barki. Jeśli trafiło na człowieka zaradnego, zadowolonego było obustronne. Częściej jednak zdarzało się, że inwalida w przymusowej postaci grajka stał się do poziomu żebraka lub występował w roli osobliwego, bezwolnego rekwizytu międzywojennej ulicy.

Wraz z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym gwałtownie zaczęło ubywać pracy. Ferdynand przychodził do warsztatu 2-3 razy w tygodniu, a w końcu zmuszony był nawet do bezplodnego wyczekiwanie w domu na wezwania majstra. Sprzykrzyła mu się ta bezczynność. I właśnie wtedy jakiś były w świecie człowiek powiadomił go, że u organomistrza Josefa Jaroša w Hranicach na Morawach jest wolna posada. Nie zastanawiał się ani przez moment. Jeszcze tego samego dnia — a była to niedziela — napisał do niego. Postawił sprawę uczciwie. Wyjaśnił, że u Smidy niewiele ma już do roboty i z tego wyłącznie powodu chętnie by się zatrudnił u Jaroša. List pchnął nocnym pocztą. Ale był tak bardzo podniecony, że zapomniał podać adres powrotny.

W środę majster odbierał pocztę. Przejrzał pobieżnie zawartość i jakby od niechcenia rzucił w stronę dubiowego coś przy warsztacie chłopaka: „Jdu domu, pohłidej kram”.

„Więc zacząłem pilnować sklepu — zwierza się F. Suchy — a jednocześnie narastało we mnie niejasne przecucie, że coś niedobrego wisi w powietrzu. Nie myliłem się. Po dłuższym kwadransie majster wrócił jakiś rozdrażniony i, podając mi list, powiedział z wymówką: „Tady to maś”. Krew uderzyła mi do głowy. W jednej sekundzie przypomniałem sobie wszystkie dobre chwile przeżyte w warsztacie, życzliwość a zwłaszcza zaufanie, jakim darzył mnie majster, pozostawiając na czas urlopu sklep i warsztat mojej opiece. Uświadomiłem sobie, jak bardzo mnie lubił, skoro nawet w okresie bezrobocia wynajdował dla mnie drobne remonty. Nie wiedziałem, co począć. Zał ścisnął mi gardło, więc wydukałem cichutko: „Co mam delat, mistre?”. „Jak to, co? Bez domu, przyp-rav se a jezi!” — pokazał swoją klasę.

Jaroš pisał, że mam przyjechać natychmiast. Jednocześnie prosił, żebym przyjechał od Smidy punce, tj. komplet stalowych galek do wyprostowywania instrumentów dętych. Majster jeszcze raz okazał się wspólnym słusznym: „Jo, wezmij si to” — powiedział takim tonem, jakby mnie wywianowywał na całe życie.

F. Suchy w tej jednej chwili zrozumiał, co to znaczy być pasowanym na rycerza. Został zaakceptowany! Stał się pełnoprawnym członkiem elitarnej grupy zawodowej. Miał wówczas, w 1935 r., 19 lat. Świat otwierał przed nim swoje podwoje...

W dniu 30 czerwca ub. r. obchodził 53. urodziny jeden z najmłodszych mieszkających w Cieszynie, Erwin Susek. Był w kwiecie wieku i u szczytu życiowej kariery. Z wyuczonym zawodem — ukończony technik budowlany — dawno się już pożegnał. Odkrył w sobie inne zdolności, które mogły mu przysporzyć znacznie więcej pieniędzy i prestiżu w środowisku. Jął się handlu.

Nie ma chyba potrzeby szczegółowego charakterystyzowania przebiegu zawodowej kariery E. Suska. Stwierdźmy tylko, że w r. 1981 został zatrudniony w sklepie nr 203 WPHW przy ul. Armii Czerwonej w Cieszynie („Elegant”), który już od 2 lat prowadziła jako agent Wanda M. Formalnie Erwin Susek zajmował się zaopatrywaniem sklepu w towar, w rzeczywistości jednak jego kompetencje były znacznie szersze. Wanda M. zajmowała się w zasadzie tylko sprzedażą i firmowała własnym nazwiskiem sklep, całą inicjatywę przejął natomiast w ręce E. Susek. Dokonując zakupu towarów dysponował swobodnie kontem agentki, zajmował się dokumentacją, czasem — bywało — podróbił na raporcie sklepowym podpis szefowej.

W dniu 13 grudnia 1983 r. agentka „Eleganta” przeszła na urlop macierzyński i przekazała sklep talentowanemu współpracownikowi. W 5 miesięcy później współpracantami zostali Erwin Susek i Danuta P. Podobnie jak jej poprzedniczka, Danuta P. stała tylko za sklepową ladą, a całą resztą należała do przedsiębiorczego technika. To on decydował o treści zapisów w raportach, on zabiegał o zaopatrzenie itd. Współagentka nawet w sklepie pracowała właściwie okazjonalnie, nie poświęcała mu bowiem nie więcej jak 2 — 3 godziny dziennie. Więcej czasu nie mogła wygospodarować, jako że prowadziła Suskowi dom.

Sklep WPHW nr 203 był dobrze, nawet b. dobrze zaopatrzony, klientów traktowano tam dobrze, toteż byli z jego działalności zadowoleni. Również przedsiębiorstwo nie zgłaszało zastrzeżeń. Mogło wprawdzie dawać do myślenia, że widoczna gołym okiem zapobiegliwość Erwina Suska nie owocuje tak, jakby się tego można było spodziewać, okresowo sklep nie wykonywał bowiem nawet planu obrotów, ale skoro KONTROLA NICZEGO NIE WYKRYŁA, dano wyjaśnieniem agenta wiarę.

Tak było do feralnego dla E. Suska 30 lipca ub. r. Do sklepu nr 203 zawitało owego dnia kilka osób reprezentujących Wojewódzką Komisję ds. Walki ze Spekulacją, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Bielsku-Białej oraz Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Cieszynie.

Plan kontroli nie był rewalencyjny — ot, kilka nieprawidłowości. One właśnie doprowadziły jednak do przeszkakania pomieszczeń mieszkalnych i garażu. I oto znaleziono fakturę Spółdzielni Pracy „Góralka” w Makowie Podhalańskim, w której zaopatrywał się także agent „Eleganta”, opiekującą na nielegalną kwotę 404,000 zł. E. Susek przechowywał zarówno oryginał,

jak i kopię dokumentu, co nasunęło od razu przypuszczenie, że towar nie został ujęty w raporcie sklepu. Dalsze czynności dochodzeniowe nie tylko ten fakt potwierdziły, ale pozwoliły również ustalić, że przestępstwa praktyka nie ujawniania części obrotów była prowadzona przez E. Suska przez kilka lat, i to na dużą skalę.

Do 22 lutego 1982 r. „Elegant” płacił WPHW w Bielsku-Białej stały ryczałt, który był niezależny od wysokości obrotów. Jeżeli udało się sprzedać więcej, cały zysk szedł legalnie do kieszeni agenta, jeżeli by natomiast brakowało czy to towaru, czy to klientów, agent by po prostu spłajłował. Przed niespełna 4 laty wprowadzono innowację polegającą na tym, że WPHW zaczęło pobierać nie ryczałtową opłatę, ale procent

biorstwa Handlu Wewnętrznego w Bielsku-Białej. Pełniąc funkcję kierownika Działu Obrotu Ubiorami należała do osób zaufanych; wysyłano ją m. in. na targi zagraniczne.

Nie są dokładnie znane okoliczności, w jakich doszło do porozumienia między Erwinem Suskiem a Bogusławą Fajkis, jest jednak faktem, że z powodów osobistych pani kierowniczka zaczęła udzielać cieszyńskiemu agentowi daleko idącej pomocy. Dowodzą tego dokumenty, zeznania świadków i samoj B. Fajkis, natomiast Erwin Susek z siebie tylko wiadomych powodów zachowuje w tej sprawie

CAŁKOWITE MILCZENIE

Nie obciążał trzydziestokilkuletniej współpracownicy ani jednym zdaniem, ani jednym nieopatrznym słowem nawet.

wypisała na nich swoje nazwisko, poprzybiła pieczęć, w tym zaśpiewał dyrektora WPHW Andrzeja Makurka. Jego podpis podróbił Erwin Susek. Posługując się owymi upoważnieniami Fajkis pobrała w „Bielsku” towar i sama go przewiozła do cieszyńskiego sklepu.

Przestępstwa działalności Erwina Suska, polegające na przechwytywaniu należnych WPHW części zysków trwały niespełna 3,5 roku. W dniu 23 sierpnia ub. r., po stanowieniu Prokuratury Rejonowej w Cieszynie, został tymczasowo aresztowany, a w 3 miesiące później ten sam los spotkał Bogusławę Fajkis. W ostatnim dniu minionego roku Prokuratura Wojewódzka wniosła przeciw obojgu akt oskarżenia.

Erwina Suska

RECEPTA

NA DOSTATNIE ŻYCIE

się nie sprawdziła. Z dnia na dzień stracił pieniądze, specyficzną prestię, wolność, a teraz mnóstwo czasu, bramy, czy zdobywanie dóbr materialnych za wszelką cenę, także z pogwałceniem prawa, jest rzeczywiście opłacalne. Czy on, człowiek, który umiał przeliczyć, aby się nie przeliczył.

Erwin Susek i Bogusława Fajkis nie są jedynymi osobami, którym ujawnienie afery musi dawać do myślenia. Prokurator wojewódzki mgr Adam Zborczak wystosował 14 bm. wyświadczenie do dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Bielsku-Białej, w którym stwierdza m. in., że „zastosowana przez Erwina Suska metoda zaboru była, z jednej strony, prosta, ale, z drugiej strony, w świetle obowiązującego w Województwie Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Bielsku-Białej systemu kontroli — była nie do ujawnienia. Nie można więc wykluczyć, że i w innych sklepach agencyjnych mogło mieć lub miały miejsce podobnego rodzaju przestępstwa”.

Jak na razie, wysokość obrotów agencyjnych sklepów WPHW opiera się właściwie na słowie honoru agenta. Od jego dobrej woli zależy, czy dowody nabytą towaru znajdą odzwierciedlenie w sklepowej dokumentacji, czy powędrują do kosza. Stąd też Prokurator Wojewódzki domaga się „stworzenia takich mechanizmów kontroli, aby w praktyce agencyjnej wyeliminować w całości bądź ograniczyć do obiektywnego minimum przypadki zaniżania obrotów w raportach sklepowych, co pozwoli w konsekwencji na zabezpieczenie mienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego przed ewentualnymi próbami zagarnięcia ze strony osób prowadzących sklepy agencyjne. Ponadto dokładnego określenia i przestrzegania wymagów kwestia zaopatrywania sklepów agencyjnych w towary firmowane w dowodach przedstawia przez WPHW. W końcu przypadek Bogusławy Fajkis rodzi zastrzeżenia w zakresie prawidłowości funkcjonowania nadzoru służbowego i merytoryczno-funkcjonalnego”.

* Nazwiska oskarżonych podajemy za zgodą Prokuratora Wojewódzkiego.

WPADKA

ANDRZEJ KŁAPSIA

od obrotu. Zmniejszyło się wskutek tego ryzyko agenta, zwiększyła natomiast pokusa, by całego obrotu nie ujawniać.

Erwin Susek owej pokusy uległ. Mógł zaopatrywać swój sklep zarówno poprzez magazyn bielskiego WPHW, jak i poprzez zakupy w in. jednostkach gospodarki uspołecznionej, nieuspołecznionej oraz u rzemieślników. Nie sposób było nie ujawnić towaru nabytego u oracodawcy, ale wystarczało schować dowód dostawy z jakiejś spółdzielni pracy czy z przedsiębiorstwa polonijnego do kieszeni i cały zysk, łącznie z częścią, którą miało otrzymać WPHW, szedł do kieszeni agenta.

Źródła zaopatrzenia sklepu nr 203 były wcale szerokie. E. Susek nabywał towar m. in. w przedsiębiorstwach polonijno-zagranicznych „Labo”, „Konsuprod”, „Chrystalex”, „Damari” i „Marida” w Bielsku-Białej, w podobnym przedsiębiorstwie „Plast sufr” w Spytkowicach, w spółdzielniach pracy „Góralka” w Makowie Podhalańskim i „Modna Odzież” w Bielsku-Białej, w Spółdzielni Rzemieślniczej Wielobranżowej w Bielsku-Białej, w podhurtowni Centralnego Związku Spółdzielni Pracy w stolicy województwa, jak również w prywatnych wytwórniach Małgorzaty Stawarskiej i Urszuli Dupczyk. Porównanie dowodów zakupu przez E. Suska towarów w tych jednostkach oraz raportów sklepu nr 203 wykazało, że pomysłowy technik nie ujawnił w dokumentacji towary przedstawiające łączną wartość 44.082.966 zł. WPHW miało otrzymać od ich sprzedaży swój procentowy udział w wys. 4.614.096 zł, całą tę kwotę zagarnął jednak bezprawnie E. Susek.

Jak poinformował wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej mgr Stanisław Zieliński, Erwinowi Suskowi nie udało się uzyskać tak wysokich obrotów i miałby znacznie mniejsze możliwości oszukiwania praktyk, gdyby nie pomoc Bogusławy Fajkis. Była to do niedawna prominentna pracownica Wojewódzkiego Przedsię-

Kierowniczka Działu Obrotu Ubiorami dysponowała szerokimi możliwościami. Do jej obowiązków należało m. in. zaopatrywanie magazynu WPHW w towary, które były następnie rozprowadzane do sklepów. Z racji zajmowanego stanowiska winna była dbać o to, aby każda partia towaru przechodziła przez magazyn przedsiębiorstwa bądź to faktycznie, bądź przynajmniej formalnie. Tak też było, ale nie w wypadku sklepu nr 203 w Cieszynie. Erwin Susek mógł miłanowicie, za zgodą B. Fajkis, nie tylko pobierać towar osobiście u producentów, z pominięciem magazynu WPHW, ale kierowniczka, wykorzystując swoje stanowisko, ułatwiała także cieszyńskiemu agentowi nabywanie pewnych artykułów, np. konfekcyjnych czy pościelowych. Mało tego, niekiedy pobierała dla E. Suska osobiście towar u producenta, np. w Spółdzielni Pracy „Góralka” w Makowie Podhalańskim. Pośredniczyła również w wyjednywaniu towarów dla cieszyńskiego przyjaciela w Spółdzielni Pracy „Modna Odzież” w Bielsku-Białej, jak również w przedsiębiorstwach polonijnych „Labo” i „Konsuprod”.

To jeszcze nie wszystko. Erwin Susek, jakby nie dość miał forsę uzyskiwanej legalnie i nielegalnie z agencyjnego handlu, umyślił dorobić sobie w Przedsiębiorstwie Polonijno-Zagranicznym „Labo”. Ale musiał mieć zgodę na dodatkowe zatrudnienie od pracodawcy, czyli z WPHW. Jak je uzyskać? Oczywiście za pośrednictwem Bogusławy Fajkis. Poszedł do niej z gotowym już maszynopisem, kierowniczka wręczyła mu urzędową pieczęć, którą odesłał na papierze, po czym sam machnął podpis. Podrobiony w ten sposób dokument przedstawił w przedsiębiorstwie polonijnym.

Spółka przydała się również w kontaktach z Zakładami „Odzieżowymi” „Bielskon” w Bielsku-Białej. Fabryka zastrzegła sobie, że towar może być odbierany wyłącznie przez przedstawicieli WPHW. B. Fajkis zabrała z firmy 3 blankiety,

UGNIATANIE CHŁOPA?

bec jego działalności widzi nagonkę na całe rolnictwo.

Bo kto mu wytłumaczył, że uychodowana przez niego trzoda, w części sprzedana do państwowego domu czasowego, gdzie przebywają na leczeniu i wypoczynku ciężko pracujący górnicy, hutnicy i in. pracownicy, jest przestępstwem? Dlaczego karze się jednego, a nie widzi się kierowników domów wypoczynkowych, którzy przybywali do zagrody rolnika z propozycją kupna tuczniaka, argumentując to potrzebą lepszego wyżywienia?

Rolnik, w imię dobrze rozumianego sojuszu robotniczo-chłopskiego, uległ namowom nie wiedząc, że jest to karalne. Ale najprościej na-

paść na chłopca, który nie ma czasu, aby studiować paragrafy i zarządzenia.

Z chłopstwem związane jest powiedzenie: „Żywią i bronią”. O patriotyzmie wsi — nawet w najcięższych okolicznościach — nie trzeba nikogo przekonywać. A to, że producenci, wskazuje jednoznacznie, że należyce wywiązuje się z sojuszu robotniczo-chłopskiego. I za to właśnie są karani, że dobrze rozumieją swoją powinność.

Czyż nie czas uczciwie spojrzeć na rzeczywistość? Zwrócić ureszcie uwagę, które hamują rozwój produkcji i pozwolić, aby ekonomia rządziła się swoimi prawami? Wtedy o zaopatrzenie rynku możemy być spokojni.

O sprawach chłopskich łatwo pisać zza biurka, mając w dodatku urobioną o nich przez różne organa i instytucje opinie. Trzeba być wśród nich — w zagrodzie rolnika — już o godz. 4 rano. Obserwować, jak się przedstawia dzień pracy, być przy każdej czynności, a wtedy niejednemu otworzą się oczy.

Wydało mi się, że trzeba działać, by wsi pomóc, aby rolnik więcej produkował, a nie traktował producentów jak spekulantów. Istnieje obawa, że taką atmosferę zrazimy więc, a na skutki nie trzeba będzie długo czekać.

KAROL KOPEL

W mieście i gminie Strumień znajduje się 5 szkół podstawowych: im. Powstańców Śląskich w Strumieniu oraz szkoły w Bąkowie, Drogomyślu, Pruchnej i Zabłociu. Placówki w Strumieniu i w Drogomyślu oddano w ostatnim 25-leciu, pozostałe pamiętają pierwsze lata powojenne, a nawet okres międzywojenny. Sale gimnastyczne są tylko przy szkołach w Strumieniu i w Drogomyślu, natomiast dzieci z Zabłocia ćwiczą w niewielkiej sali zastępczej. Wszystkie szkoły mają boiska przyszłokole.

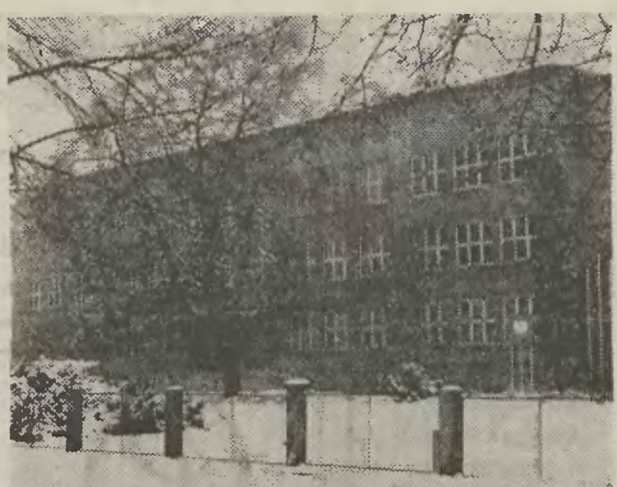
Kadra nauczycielska, która liczy 97 osób, posiada do dyspozycji 35 mieszkań, które znajdują się w domach nauczycieli w Strumieniu, Drogomyślu i w Pruchnej. Wolne są obecnie 3 mieszkania; czekają na polonistę i matematyków.

Do szkół uczęszcza 1398 dzieci. Z wyjątkiem Zabłocia, we wszystkich placówkach nauka trwa na 2 zmiany. Ostatni uczniowie kończą naukę o godz. 17. Sytuacja, głównie w Strumieniu, nie ulegnie poprawie, gdyż w planach jest budowa dalszych bloków mieszkalnych. Uczniów więc będzie nadal przybywać.

— Na wiosnę przystąpimy do rozbudowy szkoły w Pruchnej — mówi miejscowy inspektor oświaty i wychowania mgr Piotr Gahusik. — Po zakończeniu prac, które wykonają bracia z Zakładu Pomocniczego przy UMG, obiekt wzbogaci się o 4 sale dydaktyczne, kotłownię i blok żywieniowy.

W II etapie znajduje się budowa sali gimnastycznej. Sporządzona jest również dokumentacja na rozbudowę szkoły w Strumieniu. Użyta się 12 sal lekcyjnych i pomieszczenie na bibliotekę szkolną. Po ostatecznym dokumentacji przystąpi się do rozbudowy szkoły w Bąkowie o 6 klas pracowni, blok żywieniowy i salę gimnastyczną.

W placówkach szkolnych prowadzi się remonty kapitalne i bieżące. Ostatnio zakończono remont dachu szkoły w Zabłociu (3 mln zł), wymieniono instalację c.o. w szkołach w Pruchnej



Szkola Tysiąclecia w Strumieniu powstała jako 220 placówka w kraju. Miała no długo rozwiązać problem oświaty w mieście. Niestety, jest już ciasna. Trzeba ją rozbudować a 12 sal lekcyjnych. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

Z POMOCĄ SZKOLE

i Drogomyślu oraz w Domu Nauczycieli w Strumieniu, odmalowano szkołę w Bąkowie oraz wymieniono instalacje odgrzewowe w szkołach w Zabłociu i w Strumieniu.

— W utrzymaniu szkół pomagają zakłady opiekuńcze — stwierdza z-ca inspektora oświaty i wychowania mgr Karol Ochman. — Szczególnie cenne są świadczone na rzecz szkół usługi transportowe, m.in. przewóz opalu oraz przewóz szkolnych zespołów artystycznych i sportowych, a także wykonywane drobne prace remontowe. Na podkreślenie zasługuje pomoc Zakładu Pomocniczego przy UMG, „Wutehu”. Śladniny Koni w Pruchnej oraz Oddziału „Hydrobudowy Śląsk” w Strumieniu.

Do przedszkoli uczęszcza ponad 300 dzieci, co stanowi 20 proc. wszystkich dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Znajdują się w Strumieniu (4-oddziałowe, oddane w 1983 r.), Bąkowie, Drogomyślu,

Pruchnej, Zabłociu i w Zbytkowie. W szkołach w Pruchnej i Drogomyślu działają oddziały dla 6-latków. Tylko w Zbytkowie istnieją warunki do uruchomienia drugiego oddziału przedszkolnego. Pod koniec 5-latków przystąpi się w Strumieniu do budowy kolejnego przedszkola. Powstanie ze środków gminnych.

Działalność Miejsko-Gminny Komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Powstał z inicjatywy PRON w grudniu 1984 r. Jego pracami kieruje Józef Dziadek ze Śladniny Koni w Pruchnej. Dotychczas przekazano na konto NCPS ponad 1 mln zł. Pieniądze pochodzą z zakładowych pracy, jak również z indywidualnych zbiorów wśród mieszkańców i pracowników. Największe wpłaty wnieśli: „Wuteh” — 400 tys. zł, Śladnina Koni Pruchna — 300 tys., Gmina Spółdzielnia „SCH” Strumień-Pruchna — 242 tys. oraz Bank Spółdzielczy w Strumieniu — 155 tys. zł. (kol)

mowanych, zwłaszcza przez młodzież, należą „Ścieżki beskidzkie”, napisane dla Józefa BRODY z Istebnej.

Ostatnio często wykonywane są pieśni R. Gabryśa, skomponowane do poezji Kazimierza HAKOWICZOWY, a wykorzystujące waki ludowe. W Cieszyńcu i Katowicach grano też jego kompozycje organowe. Z tego zakresu odbyły się prawykonywania m. in. w Katowicach i na zamku poradziwiłowskiem w Litwie.

PIĄTEK, 24. I.

Mileny, Feliksa, Franciszka, Rafała

Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa malarstwa Czestawa Kuryalty. Czynna do 11. II. Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, gmach Filii US, Cieszyń: wystawa prac Adama Marczyńskiego. Czynna do 13. II.

Dom Narodowy, Cieszyń: wystawa poplenerowa malarstwa „Jasowice'85” Czynna do 1. II.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 18: spotkanie z członkami Klubu Ekologicznego z Ustronia. Temat: „Jak ochraniać środowisko naturalne?”

SOBOTA, 25. I. (nierobocza)

Tatiany, Miłosa, Pawła

Siedziba Pol. Zw. Niewidomych, Wisła: prelekcja Włodzimierza Górkowskiego nt. roli i zadań PRON, występ uczniów SP nr 3 z Wisły-Malinka oraz zgaduj-zgadula.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: Strzały Robin Hooda (radz.). Scenarzysta dla dzieci.

DKF „Feniks”, kino „Piast” Cieszyń, godz. 15: „Nadwór” (pol., premierowy).

NIEDZIELA, 26. I.

Pauli, Pauliny, Polikarpa, Tyłusa

Filia Uniwersytetu Śląskiego, Cieszyń, godz. 12: uroczystość wręczenia dorocznej nagrody im. G. Morcinka. Organizuje Zarząd Wydawnictwa Stronictwa Demokratycznego „Epoka” wspólnie z Filii US i Zarządem Tow. Twórców i Działaczy Kultury im. G. Morcinka.

PONIEDZIAŁEK, 27. I.

Angeliki, Jana, Przybysława

1911 — Urodził się artysta plastyk Franciszek Świder.

Tow. Miłośników Ogrodnictwa, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: wykład Anny Franek pt. „Warzywa mało znane w żywieniu”. Degustacja.

WTOREK, 28. I.

Juliana, Radomira, Tomasza, Walerego

Siedziba Pol. Zw. Niewidomych, Cieszyń, godz. 14: prelekcja Władysława Oszedy „Mówiona gazetka”.

Tow. Wiedzy Powszechnej, Klub „Ruch”, Kończyce W., godz. 17: prelekcja mgr. Janusza Wiry „Władysław Sikorski — żołnierz czy polityk”.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15.15: „Kaskader z przypadku” (amer.). Seans dla dorosłych.

DKF „Czarus”, Aula Akademicka Filii US, Cieszyń,

INFORMATOR

godz. 20: „Miłość Swanna” (RFN-fr.).

ŚRODA, 29. I.

Franciszka, Zdzisława

Tow. Wiedzy Powszechnej, Klub „Ruch”, Pruchna-Centrum, godz. 16: prelekcja mgr. Janusza Wiry „Władysław Sikorski — żołnierz czy polityk”.

Tow. Miłośników Ogrodnictwa, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: wykład mgr inż. Urszuli Sztwiertni „Nowe odmiany roślin jagodowych i ich pielęgnacja”.

CZWARTEK, 30. I.

Hiacynty, Martyny, Macieja

1911 — Urodził się Jan Broda — nauczyciel, bibliofil, bibliograf, folklorysta, działacz amatorskiego ruchu artystycznego, autor wierszy. Laureat m. in. nagrody im. J. Ligonia i nagrody wojewódzkiej (1984).

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 24—31 „Greystoke, legenda Tarzana, władcy małp” (ang. 12).

MEDIUM

Rzadko spotykamy na naszych ekranach horror krajowej produkcji. Film Jacka Koprzywieca „MEDIUM” należy właśnie do tego gatunku.

Akcja przenosi nas do Sopotu w 1933 r. W willi ciężko chorego właściciela sklepu zoologicznego spotyka się czworo ludzi: piękna nauczycielka, tajemniczy młody mężczyzna, zakompleksiony kawaler-kaleka i komisarz policji. Jest to miejsce szczególne. W końcu XIX w. dokonano tu makabrycznej zbrodni na kochankach. Bohaterowie z przerażeniem odkrywają, iż są sobowtórami osób krwawego dramatu sprzed pół wieku. Czy historia się powtórzy?

Film odznacza się niezłym tempem, posiada aurę tajemniczości i niesamowitości, a także zawiera najsmielszą chyba w polskim kinie scenę erotyczną.

Wykonawcy: Grażyna Szapolowska, Jerzy Zelnik, Władysław Kowalski, Jerzy Stuhr i in.



KONKURS NA PROPOZEC

Z okazji 10-lecia powstania ZSMP Zarząd Miejski w Cieszyńcu ogłosił konkurs na propozycje z metaloplastyki. Projekty wraz z godłem należy składać do 31 bm. w siedzibie ZSMP, Cieszyń, ul. Kochanowskiego 7. Dla zwycięzców przewidziano nagrody pieniężne. (r)

ZAPISKI



NOWE KOMPOZYCJE

Ryszard GABRYŚ opracował ostatnio sporo nowych kompozycji. Do gorąco przy-

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Zabawy w miłość (węg. film.). 11.40 Tylko dla ciebie. 15.35 W szkole i w domu. 16.30 Złota 3. 16.55 Piątek z Pankracym. 17.30 Pr. publicyst. 18.00 Bez próby. 19.10 Studium. 20.00 Mój rządowy. 20.30 Zabawy w miłość (węg. film.). 22.00 Zawsze po 21-cj. 23.15 Sekstet Artura. Uandobala (jazz).

KATOWICE II: 17.30 Klub A. Piechnicka. 17.50 Zatrzymane w kadrze. 18.30 Pr. lok. 19.05 Fragles. 20.30 Ermitaż (14). 20.30 Heretyka (pr. rozr.). 21.00 Pod niebieską flagą. 22.00 A życie toczy się dalej (6 — w. ser.). 23.00 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed-szkol. 10.25 Młodzi na dnie (czes. film.). 11.55 Videoskop (telet.). 16.10 Świat nauki i techniki. 17.05 Uwaga, krajozraz. 17.35 Praska wieczorynka. 18.30 naszego życia (1953). 20.30 Nasze życie (1 — teatr). 21.30 Muzeum muzyki pop. (r. rozr.). 22.10 Szantajowa Nini (wł. kom. z M. Vitti).

OSTRAWA II: 16.35 Kamień — neżycki — papier (dla dz.). 17.55 Beżnienny zamek (3 — węg. ser.). 20.00 Wizyta (pr. rozr.). 21.05 Portret bohatera pracy. 22.10 Koncert.

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobólka. 10.40 Lista przebojów. 11.10 Barłery. 11.40 Estrada folkloru. 11.55 Na krawędzi słowa. 12.15 Galeria 37 milionów. 12.45 7. Anten. 13.30 Pięć na piągi. 14.00 Konto M. 14.30 Zdrowie. 15.05 Biografia teatr. 16.45

Kram. 17.15 St. sport. 17.50 Lśn. Dużego Lotka. 18.20 Skarbiec. 19.10 Z kamerą wśród zwierząt. 20.00 Głos na obronę. 21.35 Czas. 22.30 Władomości sportowe. 22.50 Z estrad i płyt. 23.50 Zmarli naturalną śmiercią.

KATOWICE II: 10—12 Pr. regionalny. 15.05 Temat na dzis. 17.00 Wideoteka. 18.00 Wioska Ziemia. 18.30 Pr. lok. 19.00 Spektakl. 20.00 Błis na bis. 21.00 Filharmonia Dwójki. 21.35 Tydzień w polityce. 21.50 Laboratorium — pr. rozrywki. 22.30 Klejnot w koronie. 23.35 Muzyka no dobrano.

OSTRAWA I: 8.30 Potworek z piasku (4 — dla dz.). 9.00 Pionierska jaskółka. 10.00 Filharmonia dzieciom. 11.30 Azymut. 13.30 Morawski rok. 13.55 Osiedle kraków (czes. film dla mł.). 15.00 Kolarstwo przełajowe (MS). 16.40 Zarezerwowane dla seniorów. 17.20 Dowcipniejszy wygrywa. 18.30 Skarby wielkiego dorzecza (5). 19.10 Wydarzenia między-nar. 20.15 Życie w przyrodzie. 20.40 Pr. muz.-rozr. 21.35 Bramki, punkty, sekundy. 21.50 Wojna polleantów (fr. film). 23.40 Jak dwa gołąbki (kom.).

OSTRAWA II: 11.00 Gołębia (3 — radz. ser.). 16.30 Metin (film RFN). 17.55 Mistrz sportu F. Sztastny. 18.35 Czardziejski stragan (balet). 20.15 Jeśli kiedyś odejdę (kom.). 22.00 Sopot 85. 22.55 Kino i ja.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Taleranek. 10.35 Krucho piękno. 11.45 Następny prósz. 12.35 Koncert zyczeń. 13.25 Świat z bliska. 13.55 Kraj za miastem. 14.20 Wszystko albo nie. 15.05 Ucie-

kaj myszko. 15.50 Wszystko albo nie. 16.30 Studio 1. 18.20 Antena. 20.00 Pan na Żulawach. 20.50 Pegaz. 21.30 Sportowa niedziela. 22.05 Recital Eleni.

KATOWICE II: 10.35 Pan na Żulawach. 11.25 Krótkofalowy. 12.00 Kwadrans z hejnałem. 12.20 Jutro poniedziałek. 12.50 Robin Hood. 13.50 St. sport. 15.15 Gdyby był. 16.00 Nowa droga do Indii. 16.50 Robert Graves. 17.20 Kino-Okno. 18.20 Słynne dzieła. 19.00 Wywiady I. Dzieło. 20.00 St. sport. 21.00 Włódko artystyczne. 21.20 Ja Klaudiusz. 22.10 Post scriptum do serialu Ja Klaudiusz. 22.45 Szpetni czterdziestoletni.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega. 10.40 Powiat na północy (4 — ser.). 12.55 Auto-moto rewia. 13.55 Złota brama (dla mł.). 15.00 Piękno naszego kraju. 15.40 Filmy animowane. 16.45 Pachmo, hybrydy zbrojnik (słow. film). 18.30 Pr. muz.-rozr. 19.10 Tydzień w kulturze. 20.25 Fotel dla gościa. 20.55 Teściowa (teatr). 21.55 Bramki, punkty, sekundy. 22.10 Muzyka nowego życia.

OSTRAWA II: 10.30 TV Kl. Młodych. 12.00 Kolarstwo przełajowe (MS). 16.25 Niedziela polarna. 17.20 Konkurs im. Czajkowskiego. 18.30 Studio pop. 19.10 Kłopoty. 20.15 Muzyka pop. 85. (Pr. TV NRD). 21.10 Aktualności. 21.30 Norweskie kraj-obrazy. 21.55 Lokator (ser. RFN).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia. 16.30 Stowarzyszenie myślicy. 16.55 Kino zwierzynca. 17.30 Wspólna trójka na dźwięk zachodzie (4). 18.30 Echa stadionów. 19.10 Laboratorium. 20.00 Publicystyka. 20.15 Wzrostko dobre co się dobrze kończy. 23.00 J. niemiecki (13).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia. 16.30 J. niemiecki (4). 17.00 Bliżej prawa. 17.30 Muzyka po południu. 18.00 Kosmiczny test. 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni i wspaniali. 20.00 Z dymkiem cygara. 21.15 Pancerzik. 21.25 Wieczór Indyjski.

OSTRAWA I: 16.20 Szkoła postępu rolniczego (3). 17.00 Kompas. 17.50 Kregl. 18.40 Rozwoj socjalist. demokracji (6). 20.00 Przeglądaj mnie wysokość (teatr). 21.40 Zbyteczny człowiek (radz. film).

OSTRAWA II: 16.50 Pionierska jaskółka. 17.55 Czerwoni alpinści (9.10 — ser. NRD). 20.00 Koncert. 20.30 Echa sportowe. 22.10 W spirali czasu.

WTOREK

KATOWICE I: 16.25 Poradnia. 16.30 Kameleon. 16.55 Między nami i księżkami. 17.30 Mag. zwłazkowy. 18.00 Informator wydawniczy. 18.15 Rep. filmowy. 18.35 Portret G. Zemly. 19.10 Klinika zdrowego człowieka. 20.00 Zebranie otwarte. 20.30 Okropność wojny (4). 21.45 St. sport. 22.45 Rezonans. 23.30 J. angielski (13).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia. 16.30 J. angielski (4). 17.00 Savoie vivre... a tu życie. 17.30 W obronie własnej. 18.00 Splewnik domowy. 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Pr. lok. 19.00 Kabinet językowy. 20.00 Gorąca linia. 20.15 Auto-moto-san-club. 20.45 Portret klasy. 21.05 Pr. muzyczny. 21.20 Mahler — film. 23.15 DTW.

OSTRAWA I: 9.25 Zarezerwowane dla seniorów. 10.05 Przeglądanie wysokości (teatr). 16.45 Rewia sportowa. 17.15 Niezwarygodne fakty. 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy. 20.00 Szmata życia (1 — teatr). 22.00 Lena muzyczna.

OSTRAWA II: 17.20 Studio Kolega. 18.30 Pokolenie 2000 r. 20.00 MS w żywiarstwie figur. 21.00 Na lodzie. 21.10 Recital I. Zemanekowej. 22.10 Ucieczki (3 — ser. RFN).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia. 16.30 Kregl. 16.55 Tik-tak. 17.30 Los. Express i Małego Lotka. 17.40 Serce w rozterce. 18.45 Radar. 19.10 Narodziny koalicyj. 20.00 Publicystyka. 20.15 Godność. 22.10 St. sport. 23.15 J. rosyjski (13).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia. 16.30 J. rosyjski (4). 17.00 Poradnik. 17.20 Salon muzyczny. 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Pr. lok. 19.00 Noc w operze. 20.15 Dookoła świata. 21.00 St. sport. 22.10 Warszawskie pamiłki. 22.25 Osadźmy sami. 23.15 DTW.

OSTRAWA I: 9.25 Dla przed-szkol. 9.50 Szmata życia (1 — teatr). 11.00 Perspektywy. 16.15 Pokolenie 2000 r. 16.45 Świat nauki i techniki. 17.15 Muzeum świata (dok. film). 17.55 Sport

ISTEBNA — OLZA: 25—26 „Blues Brothers” (USA — 15), 29—30 „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr. — 12).

STRUMIEN — WISLA: 25—27 Maraton filmowy: „Tajemniczy Budda” (chiń. — 15), „Medium” (pol.). 28 „Tajemniczy Budda” (chiń. — 15), 29—30 „Błąd szczyfa” (NRD — b.o.), „Tajemniczy Budda” (chiń. — 15).

USTRON — UCIECHA: 24—26 „Tam na tajemniczych drożkach” (radz. — b.o.), „Gry wojenne” (USA — 12), 27—29 „Filipek” (NRD — b.o.), „Gry wojenne” (USA — 12), 31 „Colargol i cudowna walizka” (pol. — b.o.), „Grenlinsy rozrabiają” (USA — 12).

WISLA — MARZENIE: 24 „Filipek” (NRD — b.o.), „Grenlinsy rozrabiają” (USA — 12), 25—26 „Colargol i cudowna walizka” (pol. — b.o.), „Grenlinsy rozrabiają” (USA — 12), 27—28 „Colargol i cudowna walizka” (pol. — b.o.), „Gliniarz z Beverly Hills” (USA — 18), 29—31 „Czarodziejski Lolo” (węg. — b.o.), „Gliniarz z Beverly Hills” (USA — 18).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 24—26 „Vabank II” (pol. — 15), 29—30 „Polów w mętnej wodzie” (jug. — 15), 31 „Kaskader z przypadku” (USA — 18).

MEDIUM

Rzadko spotykamy na naszych ekranach horror krajowej produkcji. Film Jacka Koprzywieca „MEDIUM” należy właśnie do tego gatunku.

Akcja przenosi nas do Sopotu w 1933 r. W willi ciężko chorego właściciela sklepu zoologicznego spotyka się czworo ludzi: piękna nauczycielka, tajemniczy młody mężczyzna, zakompleksiony kawaler-kaleka i komisarz policji. Jest to miejsce szczególne. W końcu XIX w. dokonano tu makabrycznej zbrodni na kochankach. Bohaterowie z przerażeniem odkrywają, iż są sobowtórami osób krwawego dramatu sprzed pół wieku. Czy historia się powtórzy?

Film odznacza się niezłym tempem, posiada aurę tajemniczości i niesamowitości, a także zawiera najsmielszą chyba w polskim kinie scenę erotyczną.

Wykonawcy: Grażyna Szapolowska, Jerzy Zelnik, Władysław Kowalski, Jerzy Stuhr i in.

dla wszystkich 18.30 Azymut. 20.00 Kronika naszego życia (1954). 20.30 Władomości przekazane piśmem niewidomych (ser. NRD). 21.55 Wolna trybuna.

OSTRAWA II: 17.05 Czerwoni alpinści (11, 12, 13 — ser. NRD). 18.20 Ka-se-la. 20.00 TV Kl. Młodych. 22.10 Doktor Judym (pol. film).

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia. 16.30 Dobry gospodarz. 16.55 Rył sobie człowiek (21). 17.35 PZU informuje. 18.05 Poligon. 18.30 Sonda. 19.10 Dom rodzinny. 20.00 Publicystyka. 20.15 Osmiornica (4). 21.50 Interstadio. 22.50 St. sport. 23.55 J. francuski (13).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia. 16.30 J. francuski (4). 17.00 Zycie od kuchni. 17.30 Adwokat na emeryturze. 18.15 Przeboje Dwójki. 18.30 Pr. lok. 19.00 Jar-mark. 20.00 Gorąca linia. 20.15 Historia jednego duetu. 20.35 Variete. variete. 21.15 Gwiazdy wielkiego sportu. 21.45 Wszystko o Mundialach. 22.35 Religie i kościoły w Polsce. 23.35 DTW.

OSTRAWA I: 10.00 Wiadomości przekazane piśmem niewidomych (ser. NRD). 11.25 Rozwój socjalist. demokracji (6). 17.20 Praga nieznana. 17.55 Na aktualny temat. 18.30 Studio Jezierka. 20.00 Kronika naszego życia (1955). 20.30 Szmata życia (2 — teatr). 21.40 Auto-moto rewia. 22.20 Pr. folk.

OSTRAWA II: 16.10 Filmy i ciekawostki. 17.10 Beżnienny zamek (4 — węg. ser.). 18.15 Zawody narciarskie. 20.00 i 22.10 ME w jeździe figurowej na lodzie.

OGŁOSZENIA
DROBNESPRZEDAM Poloneza, rok
produkcji 1988. Golezów, Cie-
szyńska 86. 058448SPRZEDAM Mercedesa 220S.
Strumień, Cieszyńska 36. 058453FIATA 125p, rok produkcji
1979, sprzedam. Zehrzydowi-
ce, ul. Jesionowa 35. 058441SPRZEDAM Fiata 126p, 1976
rok. Fułyn, Kończyce Wiel-
kie 307. 058446SPRZEDAM Fiata 126p (fa-
brycznie nowego) lub zamie-
nić na Skodę 105S 3-letnią
lub nowszą za dopłatą oraz
sprzedam Skodę 100S, rok
1973, stan idealny, z częściami
zamiennymi. Martynka,
Golezów, ul. Cieszyńska 50,
po godz. 15. 058433SPRZEDAM Zastawę 750, sil-
nik po remoncie, w całości
lub na części. Cieszyń, tel.
218-44. 058440SPRZEDAM ciągnik Ursusa
C-330. Ustron-Lipowice, ul.
Lipowska 176. 058440WYNAJME garaż, najchętniej
w okolicach osiedla Piastow-
skiego. Cieszyń, Węgleńska 3/15.
Hubarek. 058434SPRZEDAM parcelę (1.400 m
kw.) w Cieszyń lub zamie-
nić na mniejszą na terenie
Wisły. Oferta 5. Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 058443TANIO sprzedam ogród w
Hażlachu i na. Wiadomość:
Cieszyń, Polna 3/13. 058445ZAMIEŃ mieszkaniowe wła-
snościowe M-4 w Skoczowie
na takie samo w Cieszyń
lub większe. Skoczów, tel.
29-67. 058437ZAMIEŃ mieszkaniowe wła-
snościowe M-4 w Skoczowie
na mniejsze w Cieszyń. Of-
erta 5. Głos Ziemi Cieszyń-
skiej. 058454MIESZKANIE spółdzielcze
M-3 (3 pokoje — 20 m i 10 m
kw., kuchnia, przedpokój, za-
sienka), komfortowe (central-
ne ogrzewanie, bieżąca ciepła
woda), bardzo słoneczne, z
balconem, na osiedlu Miecho-
wice w Bytomiu, przy dużym
kompleksie leśnym (tzw. Ri-
wiera Rokitnicka) z dobrym
połączeniem autobusowym
(końcowy przystanek 2 linii i
liczne przełotowe) zamienie
na równorzędne lub nawet
mniejsze w dowolnej miejsco-
wości woj. bielskiego (z wy-
łączeniem zagłębia Jastrzęb-
skiego). Teresa Nowakowska,
ul. Felińskiego 51/19, 41-908
Bytom lub tel. 31-75-98 Gliwi-
ce, w godz. wieczornych. 058436WIEŻĘ stereofoniczną Schnel-
der TRAM 52 RC (automa-
tycznie sterowaną) sprzedam.
Cieszyń, tel. 204-05, w godz.
11-13. 058451SPRZEDAM tanio magnetofon
„DAMA-PIK” z taśmami
oraz wzmacniacz WS-303. Cie-
szyń, tel. 208-81. 058449MASZYNĘ dziewiarską, dwu-
płytkową typu „Veritas” prze-
dam. Skoczów, Górny Bór.
Gustawa Morcinka 23/2. 058439SPRZEDAM nową, małą
młocarnię wraz z prasą i
snopekłazką WC-5. Karol
Machej, Rudnik 46. 058435FUTRO z barana, damskie,
nowe oraz sygnet męski
sprzedam. Cieszyń, tel. 204-05,
w godz. 11-13. 058452ZAMIEŃ lub sprzedam fu-
tro z nutrii (damskie) na sa-
mochód. Oferta nr 4. Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 058431SPRZEDAM większą ilość sta-
na. Wiadomość: Pogórze 18.
058432SPRZEDAM klozek przewoźny
o wymiarach 2,5 m X 1,5 m
X 2 m w Ustroniu. Wiado-
mość: Cieszyń, ul. Szopna
22/22. 058444PRACUJĄCA kobieta poszu-
kuje niekrepującego pokoju z
używalnością kuchni i łazien-
ki na terenie Cieszyń, Sko-
czowa, Ustronia, Wisły lub
najbliższej okolicy. Wiado-
mość: Ustron, skrytka pocztowa
28. 058447PRZYJME rencistę oraz uc-
nia w nowym roku szkolnym.
Zakład Instalacji Sanitarnej
c.o. i gaz. Władysław Bilan-
dra, Dobowice 308. 058456

SZKLENIE

domków, szkół, obiek-
tów przemysłowych, ra-
mowanie dyplomów, lu-
stra, płyty na stoły wy-
konuje

ZAKŁAD SZKLARSKI,

Strumień, ul. Rynek 20,
tel. 270 (całe wojewódz-
two).PRZEDSIĘBIORSTWO MECHANIZACJI
PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ
„MEPROZET”
W USTRONIU NIERODZIMIUM

poszukuje kandydata

na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Kandydaci winni spełniać następujące kryte-
ria:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie
- oferty zawierające:
 - życiorys,
 - kwestionariusz osobowy,
 - odpis dyplomu lub świadectwa dojrzałości,
 - opinię co najmniej z ostatnich 3 lat pracy

Oferty należy składać w Dziale Spraw Pra-
cowniczych PMPZ „MEPROZET” w Ustroniu-
Nierodzimiu, ul. Pomowska 2.Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Istnieje możliwość otrzymania mieszkania. 26 krRybnicko-Jastrzębskie
Gwarectwo Węglowe

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

„XXX-LECIA PRL”

44-330 JASTRZĘBIE ZDRÓJ

woj. katowickie

PRZYJMUJE STAŁE

mężczyzn w celu przeszkolenia

i przygotowania do pracy pod ziemią

WARUNKIEM PRZYJĘCIA DO PRACY JEST:

- wiek od 18 do 40 lat,
- dobry stan zdrowia,
- ukończona szkoła podstawowa,
- dotychczasowy nienaganny przebieg pracy,
- niekaralność sądowa.

przedłożenie: książeczki wojskowej, świa-
dectwa ukończenia szkoły podstawowej,
świadectwa pracy, dowodu osobistego oraz
legitymacji ubezpieczeniowej z adnotacją
o zwolnieniu.KOPALNIA NIE REFLEKTUJE na pracowników,
którzy w poprzednim miejscu pracy porzucili
pracę lub zostali zwolnieni dyscyplinarnie.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje

Dział Zatrudnienia, pokój 209, telefon 61031,
wewn. 5653. 30 krUWAGA EMERYCI I RENCIŚCI
POBIERAJĄCY ŚWIADCZENIA
Z ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
WYPŁACANE OKOŁO 30 DNIA
KAŻDEGO MIESIĄCAZakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bielsku-Białej uprzejmie
informuje, że wszystkim emerytom i rencistom, których emerytury i ren-
ty wypłacane były do tej pory w dniu trzydziestego każdego miesiąca,
został zmieniony termin płatności świadczenia na dzień pierwszego.W związku z tym świadczenie za miesiąc styczeń br. wypłacone zosta-
nie trzydziestego stycznia, natomiast za miesiąc luty i dalsze okresy
emerytury i renty wypłacane będą pierwszego każdego miesiąca.Wobec powyższego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Biel-
sku-Białej uprzejmie prosi o niereklamowanie taktu otrzymania dwóch
przekazów na przełomie miesiąca stycznia i lutego br. oraz nie zgła-
szanie interwencji z powodu nie otrzymania świadczenia około trzy-
dziestego. 29 krPRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI
KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ
W SKOCZOWIE,
UL. SARKANDRA 9zatrudni natychmiast
na korzystnych warun-
kach płacowych

- mechaników sa-
mochodowych
- techników budo-
wanych
- murarzy

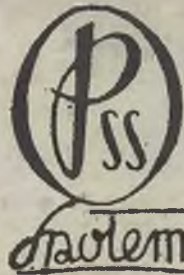
Bliższych informacji u-
dziela Dział Spraw Pra-
cowniczych, tel. 2973,
wewn. 215. 20 kr

BIELSKO-BIAŁA

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIĄGÓW
I KANALIZACJI
W BIELSKU-BIAŁEJ
ZAKŁAD nr 1
W USTRONIUzawiadomienia mieszkańców
i zakłady pracy, że w
dniu 26 stycznia 1986 r.
(niedziela), w godzinach
od 12 do 16 w północnej
części miasta Cieszyń
od rzeki Boćkówki, w tym
m. in. w osiedlach: Sza-
pena, Armii Ludowej i
Karolinkanastąpi
przerwa w dostawie
wodyZ uwagi na konieczność
przeprowadzenia pilnych
robót remontowych na
Stacji Wodociągowej w
Pogórze.DYREKCJA ZAKŁADU
25 krPAŃSTWOWY DOM DZIECKA
W CIESZYŃNIE, UL. KRASZEWSKIEGO 2

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- kucharkę na cały etat
 - magazyniera na 1/2 etatu
- Warunki do omówienia na miejscu. 32 kr



„SPOŁEM”

POWSZECHNA

SPÓŁDZIELNIA

SPOŻYWCÓW

W USTRONIU

ZAPRASZA

wszystkich swoich Członków i Klientów na ze-
brania statutowe (obwodowe), które odbędą
się dla obwodów:Polana — Jaszowiec — Dobka — 29 stycznia,
godz. 15.30, świetlica OSP PolanaGoje — Golezów — Rownia — 4 lutego, godz.
15.30, bar „Goje”Ustron Dolny — 6 lutego, godz. 15.30, świetli-
ca Spółdz. Mieszk.Ustron Dolny — Hermanice — 13 lutego,
godz. 15.30, świetlica „Pustelinkówka”Ustron Centrum — 17 lutego, godz. 15.30, ki-
no „Uciecha”Ustron Górny — 20 lutego, godz. 15.30, rest.
„Parkowa”O terminach zebrań informować będą także afisze i
zaproszenia indywidualne.

Prosimy o udział

RADA i ZARZĄD „SPOŁEM” PSS
w USTRONIU

33 kr

ZAKŁAD
KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
„OŚWIATA”
ORGANIZUJE
NASTĘPUJĄCE
KURSY:w Ustroniu ul. Piękna 8 (os. XXX-lecia PRL)
tel. 25-42

- palacz kotłowy (kotły wodne, parowe, c. o. na paliwo stałe i gazowe)
- mechaników urządzeń chłodniczych (kursy podstawowe i kwalifikacyjne)
- kierowników zakładów gastronomicznych i agentów handlowych (dający uprawnienia do prowadzenia zakładów gastronomicznych małej gastronomii oraz placówek handlowych)
- korepetycje z matematyki dla uczniów kl. 7 i 8
- kucharz, kelner

w Skoczowie, ul. Mickiewicza 12, nr tel. 37-34
(Zespół Szkół Zawodowych)

- kursy kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawo-
dach budowlanych i mechanicznych
w Skoczowie — Dom Kultury FSM, tel. 29-61
- samochodowe kat. B
- karta rowerowa, woźnicy
- kroju i szycia

w Wiśle — Liceum Ogólnokształcącym, tel.
25-44

- kroju i szycia
 - palacz kotłowy
- w Cieszyń — Zespół Szkół Zawodowych, ul.
Frysztacka, tel. 216-65
- samochodowe kat. B
 - kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach
budowlano-mechanicznych
 - spawanie elektryczne i gazowe
- Zgłoszenia przyjmujemy indywidualnie oraz z zakładów
pracy pod wyżej podanymi adresami. 31 kr

ORGANIZATORZY

Z inicjatywy Biura Rejonowego Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Cieszyńcu, przy wydatnej pomocy oddziału PTTK, zorganizowano kurs organizatorów turystyki wiejskiej.

Uczestniczki rekrutują się spośród członkiń KGW, które w okresie od stycznia do marca zapoznają się z podstawowymi wiadomościami dot. organizacji wycieczek krajoznawczych. Ukończenie kursu uprawnia do prowadzenia wycieczek krajoznawczych KGW. (s.c.)

ĆWIERĆWIECZE

Kolo nr 26 Polskiego Związku Filatelistycznego w Wiśle obchodziło swoje ćwierćwiecze. Podczas okolicznościowego spotkania referaty przedstawił Paweł Cieślak, prezes Okręgu PZF w Białymstoku, Adolf Halama i przewodniczący Kola nr 26 Henryk Hombek. (m)

CZY ISTNIELI

Na naszą regionalną tradycję kulturową składają się zarówno postacie i pojęcia rzeczywiste, jak i wymyślone. Jest ich bardzo wiele. Przypominamy i wyjaśniamy genezę oraz znaczenie niektórych z nich.

BEŁKO. Nie istniał. Legendarny rycerz i rabuś.

CZARNA KSIĘŻNA. Elżbieta Lukrecja — ostatnia z Piastów cieszyńskich. Ciągnięta przez wół trumina wraz z jej zwłokami miała się zapaść pod ziemię na wzgórzu Kościelec k. Cierlicka.

HOŁOTA. Okrutny zie-

mianin, który za znęcanie się nad poddanyimi nie znalazł rzekomo spokoju po śmierci i jego duch musi za karę objeżdżać swe włości. Od jego nazwiska pochodzi nazwa własna Hołowiec.

LUCA. Czarownica, postać baśniowa, występująca w opowieściach o Ondraszku.

ONDRASZEK. Istniał. Nazywał się Andrzej Szczęba, był synem wójta z Janowic. Zbójował.

PUSTECKI. Legendarny duch mieszkający w kopalniach Zagłębia Orlowsko-Karwińskiego.

ZŁOTOGŁOWIEC. Legendarny wąż z góry Goduli.

UCZCIWOŚĆ

W przededniu Wigilli uczeń klasy IV Szkoły Podstawowej w Kończycach W. Mariusz Kabiesz znalazł portfel z 5 banknotami po 2 tys. zł każdy. Z gotówką udał się do ojca Władysława, a ten przekazał ją w Posterunku MO w Hażlachu. Pieniądże wróciły do prawowitego właściciela.

List gratulacyjny do szkoły przesłał komendant Posterunku MO w Hażlachu st. sierż. szt. Franciszek Kłoda. (kot)

KAPUŚNICA USKIPIAŁA, WIESIELNIKÓW NIE DOCZKAŁA.

KRZYŻÓWKA

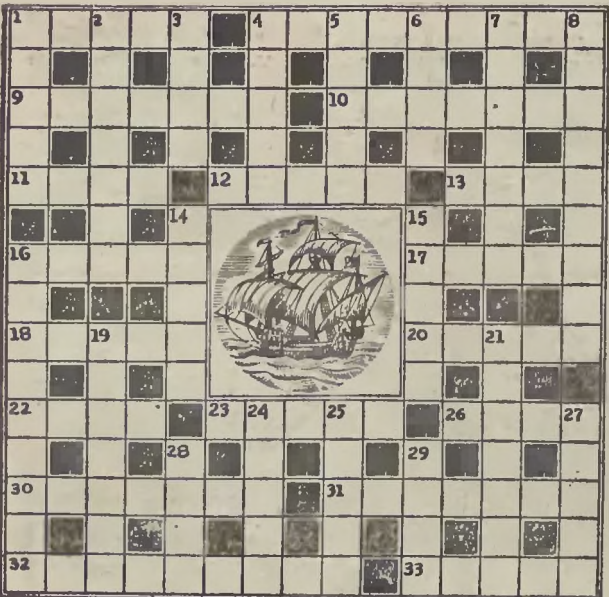
POZIOMO: 1. barwna wstęga na nieboskłonach, 4. Mała lub Wielka w Beskidzie Śląskim, 9. duża wieś na stokach Złotego Gronia, 10. osobliwość, rzadkość, 11. ustalony porządek postępowania, 12. świadectwo wyrobu, 13. duch podziemny strzegący skarbów, 16. ssak afrykański podobny do zyraty, 17. filmowy urodziciel, 18. domek letniskowy, 20. roślina dostarczająca kalebasów, 22. ofiara Kaina, 23. figiel, żart, 26. drogowy lub pisarski, 30. wezwanie, apel, 31. znany, nieżyjący już istebniański bajarz, gawędziarz, 32. niewielka mała afrykańska, 33. wytyczona droga turystyczna.

PIONOWO: 1. szybki tańiec, 2. południowy owoc bo-

gaty w witaminie C, 3. biała szata liturgiczna, 4. wysoki, smukły pies gończy, 5. ważny na przesyłce, 6. atrybut Dionizosa, 7. romańska na Górze Zamkowej w Cieszyńcu, 8. roślina rabatowa o zapachu piżma, 14. uluda, nieiszczalne marzenie, 15. zamknięta grupa społeczna, 16. zbójnik śląsko-cieszyński i Moraw, 19. część stroju góralskiego śląsko-cieszyńskiego, 21. łotr, niegodziwiec, 24. starskandynawski pieśniarz i poeta, 25. egzotyczny kuzyn dziecięcia, 27. manekin, 28. zatopiony statek, 29. brząsk, poranek. (Miecz i Lama)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 1 (1265)
Kola, obora, topola, aragant, Alaska, anker, Tara.
NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Barbara Gaszek ze Skoczowa i Wacław Pieczonka z Cieszyńca.

Nagrody wysyłamy pocztą.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Widok na Olzę i wzgórze zamkowe w Cieszyńcu z lat 30. bież. stulecia. Z zieleni drzew wylania się szczyt wieży Piastowskiej (w dolnych partiach z 1 połowy w. XIV, nadbudowana w w. XV). Obecnie trwają prace remontowe, wieża nie jest więc dostępna dla zwiedzających. ● Fot.: Archiwum.

»POD ŚLIWKĄ«

Gospoda „Pod Śliwką” przyjęła pierwszych gości w r. 1904. W rok później została zbudowana sala, która stała się wkrótce miejscem wszystkich ważniejszych imprez i uroczystości we wsi. Tam urządzano wesela, do-



żynki, „Mikołaja” bale i zabawy, tam dawał przedstawienia amatorski zespół teatralny Macierzy Szkolnej.

„Mikołaja” urządzono osobno dla dzieci i dla star-

szych. Ilość paczek z podarunkami dochodziła do 200, bo każdy chciał kogoś obdarować — członków rodziny, „sympatię”, znajomych. Na „Mikołajówkę” uroczystość przychodziła cała wieś. Było dużo śmiechu, gdyż wartość paczek stanowiła nieraz zaskakującą niespodziankę. Awantury się nie zdarzały, gdyż tych, którzy usiłowali zakłócić spokój, gospodarki częstował „byczą zylą”.

Specjalność gospody stanowiły świniozbicia. Zawsze był też domowego wypieku chleb, świeże wiejskie, masło, czeskie twarożki, kielbasa i piwo. Dużym powodzeniem cieszyły się kregielnie, bilard i szachy. W niedziele i święta zahaczali o gospodę mieszkańcy Cieszyńca, którzy urządzali sobie pieszce wycieczki do Dzięgielowa czy na Czantorię.

Właścicielem obiektu był świetny gospodźnik Ludwik Waszul (na zdjęciu). Po II wojnie światowej gospodę wraz z kregielnią zlikwidowano. Salę odkupiła i rozbudowała OSP. Odbawiają się tam wesela i zabawy, ale tylko od czasu do czasu. Lata świetności lokalu „Pod Śliwką” należą do bezpowrotnej przeszłości.

JÓZEF MATYSIAK

— Jo przyjechała z Pogwizdowa, panie doktorze.

Przyszedł gorol do doktora.

— Kiedy tu pan był ostatnio?

— Dwa dni tyżym.

— Co wam dolygało?

— Rewma.

— Co żech wam zalecił?

— Żebych unikoł wilgoć.

— I co?

— Pómgło.

— A teraz z czym przychodzie?

— A teraz bych sie chciol dowiedziec, czy bych sie mog wykapac.

Przyszedł chory do doktora.

— Skończyłście z kurzynim?

— Skończyłtech.

— I jak?

— Jeszcze sie mi cłężko dycho.

— Tak z dychaním też skończyte.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Kolo Prelegentów Towarzystwa Szkoły Świeckiej utworzono w Cieszyńcu.

● Z inicjatywy pracowników narzędzowni Kuźni „Ustroń” Leona Madzi, Wiktora Wantuły i Karola Gajca założona została dodatkowa dnlówka z przeznaczeniem uzyskanych w ten sposób środków na budowę szkoły Tysiąclecia w mieście pod Czantorią. Uzyskano 80 tys. zł, którą to kwotę przekazano na konto SFBS. Podobna dnlówka przeprowadzona w roku 1960 przyniosła 67 tys. złotych.

● Brygada Pracy Socjalistycznej Jana Chromika z „Celmie” wezwala członków ZMS powiatu, zatrudnionych w przemyśle, do tworzenia BPS oraz do współzawodnictwa o najlepszą BPS miasta i powiatu.

● Obradował II Zjazd Powiatowy Kół Gospodyń Wiejskich z udziałem m.in. prezesa Pow. Związku Kółek Rolniczych Jana Wojnara i przewodniczącego PPRN Wincentego Zajaca. Sprawozdanie z 3-letniej działalności KGW złożyła Stanisława Hłgda. Dyskusję podsumował kicownik PZKR Piotr Lipa.

● Obradowała zakładowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza ZMS w „Celmie”. I sekretarzem KZ został Kazimierz Jakubik.

● Cukrownia „Chybie” przerobiła podczas kampanii — po raz pierwszy w swej historii — 96 tys. kwintali buraków cukrowych. Kampania trwała 93 dni.

● Uczniowie Szkoły Podstawowej w Wiśle Maliniec zbudowali pod kier. opiekuna drużyny harcerskiej Józefa Chmielewskiego stożnię narciarską. Pomocy udzielili działacze LKS „Barania”.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Sposób życia był prosty, nie wymagający. Często można było widzieć np. wesela, idące piechą z daleka na ślub, lub weselników, jadących w prostych wozach w „deskach”. Na weselach dawano 4 polewki: „łowięzią”, wicprzową, kurzą, czwartą nie pamiętam. Mięso brano palcami. Na gumie była kasza prosiana, grysik, posypyany pieczykiem i masłem obficie okraszony, co jadano z jejnej misy łyżkami drewnianymi.

Ważną część wesela stanowiła muzyka i tańce. Muzyka była i będzie zawsze wyrazem uczuć ludzkich. Tak było i jest przy weselach naszego ludu. Muzykantów bywało dawniej czterech: klarneć, skrzypek, basista i cymbalista. Wyrażali oni cały strój wesela. Klarneć, krzykliwy i rozochocony, uosobieniem „żenicha”, który wali z tupetem swą ciężką podkówką w podłogę i puszcza się z „młoduchą” w weselny tan; skrzypek zaś swą tklivą i rymną melodią dają wyraz uczuciom „młoduchy”, żalnej żony i tulącej się w tancu do dziarskiego „żenicha”. Bas natomiast nie bawi się w uczucia, lecz grzmotnym głosem, jak stary „tata”, pełen mądrych sentencji, zaczerpniętych z długiego życia, huczy ucha „żenicha” raz w raz: „Coś se chycił, to se dzieł to se dzieł!” Toteż o rozwodach i mowy wtedy było, bo każdy dzierżał z uporem, no i z rezygnacją, to, co „se chycił”! Cymbał, symbol materialisty,

WESELE

JAN KUBISZ

wet na sentencje się nie zdobywa, lecz obserwuje tańczących, liczy, kto za muzykę zapłacił, a kto nie i w miarę tego struny jego pod szybkimi uderzeniami drążków wydają dźwięki: „Ten dał, ten dał, ten dał! A ten nie dał, a ten nie dał, a ten nie dał!” Muzyka leci, chwytą za pierś chłopcy, a oni, rozhasani i rozochoceni, krzyczą: „juhej!”, aż się izbrzęsze. Po skończonym zaś tańcu chłopcy cisną się do cymbalisty i jeden przed drugim papierowe dziesiątki wytką w otwór cymbału.

Nie będę się zajmował obszerniejszym opisywaniem wesela, boć w głównych zarysach jest ono dziś takie samo, jak dawniej. Niejedno jest wprawdzie zmieniło i do wymagań czasu zastosowało. Chciałbym jednak niektóre rysy uwidatnić. Najpierw powiem o starości, tym prawdziwym przełożonym wesela. Był to człowiek, który nie tylko posiadał wielki dar oratorski, ale musiał być przede wszystkim znawcą sztuki kucharskiej i mieć wprawna rękę do wyszynku trunków. Był to po prostu fachowiec, którego z wesel ciągnęli pewne zyski. Pamiętam u nas z kolei dwóch, co prawie na każdym weselu bywali. Tak starosta rozpoczynał wesele śpiewem, modlitwą i starośnym przemówieniem, usadzał gości, zabawiał, częstował, podawał kołacz, roznosił na szerokiej kwadratowej desce poprzednio przeze przygotowane sztuki mięsa i podawał gościom. Brali palcami i jedli bez widelców i noża, a co nie zjedli, chowali do chustek i zabierali ze sobą do domu. A kiedy „żenisz” przyszedł, a po długich doblaniach się do drzwi, to po długich ceremoniach przestąpił próg domu, witając ich, przyjmował, o powód przybycia wypytując, a dowiedziawszy się z ust starosty „od żenichowej strony” o celu przybycia, zwłoczyl, tumanil, kręcił na mowę mówą odpowiadając, na żart żartem odstręliwał, aż nareszcie — do muru przyciśnięty — młoduchę przyprowadzał, przy „odpytywaniu” dopomagał, na drogę do kościoła przeznęgał i tak wreszcie w powadze wielkiej urzędu swego dopełnił.

O mało nie zapominałem o szczególnym zwyczaju powieścić, który już dawno przestał istnieć i zupełnie o nim zapomniano, a mianowicie częstowaniu się wzajemnie jako też częstowaniu „czakaczów”. Każdy bowiem „wiesielnik” brał ze sobą na wesele butelkę likieru. Butelka ta była opleciona cienkimi pręcikami wierzbowymi i nazywała się dlatego oplataną. Miała tak wąską szyjkę, że pląjący z niej wprost niewiele mógł „pociągnąć”, za to zaś częstującemu niewiele ubyło i mógł całe, choćby i największe wesele z jednej oplataną częstować. Częstował jeden drugiego przy każdej sposobności, co było b. zabawne, kiedy się np. zebrali obie strony „wiesielujące” ze sobą. Częstowali się nawet jeszcze przed progiem kościelnym, co ks. Otto zganił, jako że to wielce nieprzyzwoite i Boga obrażające, czego też wreszcie przestano. Pod względem estetycznym było też to nie bardzo apetyczne i takie ustawiczne obliźywanie jednej i tej samej butelki przez tyle osób musiało się zbrzydzić, ale ludzie uważali się za jedną rodzinę i nie zważali wcale na to. Pod względem higienicznym zaś mogło to być nie bardzo dla zdrowia bezpiecznym, ale jeszcze wtedy ludzie nie znali bakterii, łóż to nie szkodziło nikomu.

Najpiękniejszą chwilą wesela było czepienie i tańcowanie „białego”. Czepienie odbywało się na drugi dzień wesela, wśród pewnych ceremonij. Wśród uroczystego nastroju przy odpowiednich śpiewach zdejmowano wieniec młodusz, nakładano czepec i wiązano „sprawioną szatkę”, a w późniejszych czasach chustkę jedwabną. Najważniejszą częścią czepek była korona. Była ona pierwotnie wąska, gęsta, bez deseni, później szersza, szeroka i cudnie wzorowana. Wysłano się, aby na tej malej przestrzeni uwięzić dzieje serca kobiecego, jej uczucia, pragnienia i myśli. Bystry psycholog mógłby się wszystkich tajemnic z łatwością dowiedzieć, które tam w sercu głęboko się skryły. Posiąść koronkę jest życzeniem każdej kobiety i różne tam drogi prowadzą do tego!

Tańcowanie „białego” odbywało się już przed oczyma szerszej publiczności — w karczmie. Tańczyły same kobiety, a główną figurą tego tańca była „młoducha”. Była zawstydzona i na nikogo nie śmiała oczu podnieść. Muzyka grała o „wionieczku”, o zielonym, i o tej dziewczynie, co go w czystości dziewczęcej nosila i strzegła, żeby z wodą nie popłynęła. Podczas „białego” były kobiety ubrane w najbogatsze swoje stroje i w pas srebrny, i srebrne łańcuszki. Kobieta wszystkich czasów i wszystkich narodów lubi się stroić. Ale jeżeli w uroczystej chwili stroi się Panu, to przed Panem stanie i tym strojem uczci Go jako wierna służebnica Pańska.

Z ŻYCIA PARTII

● 22 bm. odbyła się uroczysta przez Wydział Ekonomiczny KW, narada sekretarzy POP, przewodniczących KTH, NOT, SIMP, SEP, a także dyrektorów technicznych 15 wybranych zakładów pracy rejonu.

● W KMG Skoczów odbyła się okresowa narada i sekretarzy Instancji I. stopnia, podczas której zapoznano ich z działalnością skoczowskiej Instancji. Naczelnik Romuald Cieślak poinformował o zamierzonych społeczno-gospodarczych. Podczas narady poinformowano o efektach działalności IRCh w ub. r. Uczestnicy zwrócili „Polkap”, gdzie odbył się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym.

REMONTY DRÓG

W gm. Chybie przeznaczony w tym roku na inwestycje w gospodarce społecznej ponad 125 mln zł. Ponad 50 mln zł pochłonięły prace inwestycyjne prowadzone przez Gospodarstwo Doświadczalne PAN w Gólsku. SKR w Chybie przystąpi do budowy wiaty rolnej (5 mln zł).

Na remonty kapitalne i

● Egzekutywa KM w Ustroniu wysłuchała m.in. informacji Komisarzatu MO nt. stanu porządku w mieście. Zanożowano w tym zakresie dalszą poprawę.

● W Ustroniu odbyło się spotkanie Miejskiego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole z dyrektorami przedsiębiorstw i przewodniczącymi rad pracowniczych. Stwierdzono m.in., że brak środków na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem w należytym stanie technicznym obiektów szkolnych i przedmiotów. Uczestniczący w spotkaniu sekretarz KM Zuzanna Kubicz zaapelowała do kierowników zakładów pracy o poważne potraktowanie apelu MK NCPS i wsparcie placówek oświatowych skuteczną pomocą.

● W Instancjach rejonu trwają prace związane z przygotowaniami do X Zjazdu.

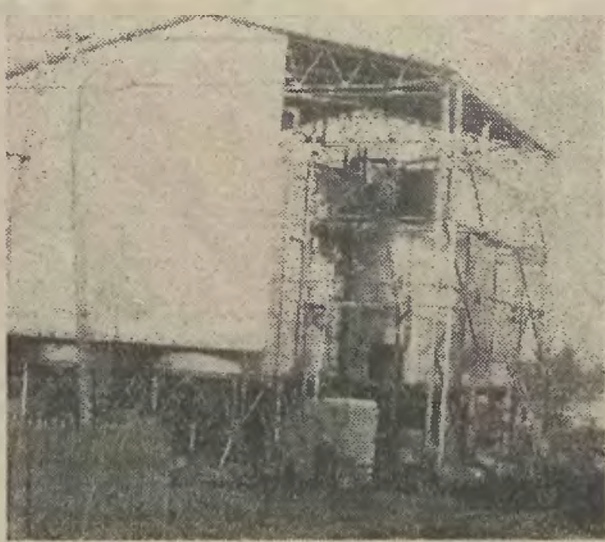
(Jn)

Przed 35 laty rozpoczęła w Dębówce działalność najstarsza w regionie Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna. Utworzyła ją 24 I 1951 r. 18 chłopów. W 2 tygodnie później odbyło się w dawnym budynku dworskim zebranie organizacyjne. Deklarację podpisało 67 osób. Funkcję przewodniczącego powierzono Franciszkowi Jedzowi. Przyjęto nazwę KSP: „Zgoda”.

Spółdzielnia przejęła 80 ha ze Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, a którego członkowie wnieśli 48 ha. Był do dyspozycji traktor, młocznia, kosiarka i 14 koni. W oborze stało 6 krów. Wartość majątku oszacowano na 663 tys. zł. W pierwszym roku wspólnego gospodarowania plony zbóż kształtowały się na poziomie 20 q/ha, ziemniaki dawały 120 a buraki 200 q. Wydajność mleczna krów wynosiła 2300 — 3000 l.

Mimo początkowych trudności Spółdzielnia rozwijała się, zwiększała areal, uzyskiwała coraz lepsze wyniki. W latach 60 zbudowano oborę dla krów mlecznych, magazyn, budynek gospodarczy, warsztaty oraz garaże. W 1964 r. RSP rozpoczęła chów brojlerów. Sprzedano 14 tys. kurcząt, w następnym 80 tys. a w r. 1971, po zbudowaniu pierwszego kurznika, już 130 tys.

Najbardziej intensywny rozwój przypadł na ostatnie 10 lat. Wybudowano 2 brojlernie na 25 tys. kurcząt każda, buciarnię, budynek mieszkalny dla 18 rodzin, wodociąg, z którego skorzystali także mieszkańcy Dębówce, odrestaurowano stary dwór, będący od początku siedzibą władz Spółdzielni. Wszysko to silnie własnej brygady remontowo-budowlanej.



Magazyn zbóż w budowie. ● Fot.: Paweł Czupryna.

ZGODA ZŁAPAŁA DRUGI ODDECH

Największa inwestycja lat 70. była budowa fermy drobiu z prawdziwego zdarzenia wraz z zapleczem i centralną kotłownią. Ale z początkiem bieży dokady nastąpił trudny okres. Przyszło wstrzymać produkcję drobiarską, część spółdzielców odeszła, ubyło kilkadziesiąt hektarów.

Kryzys został jednak przezwyciężony. Brak przydziałów paszy zmusił kierownictwo RSP do szukania innych źródeł. Powiodło się. Kurczaki znów zostały zapelnione, tym razem nieskami. W 1984 r. produkcja osiągnęła 6 mln jaj i 200 t żywego drobiu.

Spółdzielnia się rozbudowuje. Kosztów 40 mln zł powstają magazyny (zbóż, ściółki, jaj — z komora chłodniczą — i mięsa drobiowego) oraz mieszalnia

paszy o wydajności 4 tys. t paszy rocznie.

„Zgoda” liczy obecnie 101 członków i gospodaruje na 308 ha użytków rolnych. Wartość majątku trwałego wynosi ponad 350 mln zł. Produkcja globalna za ub. zamknęła się kwotą ponad 300 mln zł.

Spółdzielnia należy do najlepszych. W ostatnich 10 latach raz zajęła w województwie II miejsce, a 2 razy III. Spośród założycieli żyją jeszcze: Emilia i Ludwik Meneurowscy, Anna i Jan Karczewie, Maria Karcz, Barbara Szafarczyk, Aniela Kłoda, Anna Kubała, Józef Sikieta i Alojzy Bilko.

Od 1982 r. kieruje „Zgodą” mgr inż. Tadeusz Gorz — syn długoletniego przewodniczącego PRN i naczelnika powiatu. (PaCz)

FERIE

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

da czynne wszystkie szkoły, w których nauczyciele zobowiązani są prowadzić z dziećmi zajęcia świetlicowe.

Na terenie gm. Gólszów organizowane są 2 zimowiska. W ośrodku wczasowym na górze Chelm będą przebywać dzieci pracowników Śląskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni, a w schronisku PTTK na Tule młodzi zawodnicy Blachowni Czecho-wice.

Jak informuje inspektor oświaty i wychowania mgr Józef Gawłowski, w okresie ferii będą dyżurować wszystkie szkoły w gminie. Nauczyciele przygotowali małe formy wypoczynku. W planie są m.in. gry świetlicowe, kugli, spacerów i krótkie wycieczki oraz udział w seansach „Fafika”. Przy szkole w Gólszowie zostanie uruchomione lodowisko.

Do Wisły przybędzie na zimowiska ponad 3 tys. młodzieży, głównie z czarnego Śląska. Rozgłoszą się o obiektach oświatowych, schroniskach, domach wczasowych i na kwatery prywatnych. Wszystkie zgrupowania mają własne programy spędzania wakacyjnego czasu, ale już teraz wiadomo, że uczestnicy zimowisk wezmą udział w imprezach „Wiślan-skich Dni Sportu” oraz rywalizować będą z sobą w różnych konkurencjach sportowych i rekreacyjnych.

W gm. Brenna przebywać będzie na wypoczynku blisko 1 tys. uczniów. Z myślą o nich gospodarze gminy przygotowują II Karnawał Zimowy „Pod Starymi Greniami”.

W Cieszynie przygotowane dla uczniów pozostających w mieście oraz dla uczestników zimowisk 3 miejskie imprezy rekreacyjne, które znajdą się w kalendarzyku „Beskidzkie Dni Sportu”. Już jutro, o godz. 13, rozpocznie się na pływackim lodowisku pierwsza edycja „Śnieżnej Niedzieli”.

W programie imprezy sportowej na lodzie. Dnia 8.II, o godz. 10, na basenie SP nr 4 odbędą się zawody pływackie. Na zakończenie ferii, 16.II, o godz. 10 odbędzie się na lodowisku tzw. bal przebierańców. Organizatorami tych imprez są: Wydział Oświaty i Wychowania, Zarząd Miejskie ZSMP i TKKF oraz Ogniska TKKF „Kłapa” i „Celma”.

Dla zimowisk udostępniona będzie codziennie (godz. 10—12) płyta lodowiska w Cieszynie. Opiekunowie grup powinni przynajmniej dzień wcześniej zgłosić w sekretariacie Piasta Cieszyn zamiar wejścia na lodowisko w celu pobrania bezpłatnej karty wstępu. (kot)

ZIMA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Opady śniegu oznaczają wzmożoną pracę drogowców i dozorców. Drogi są przejezdne, lecz śliskie. Gorzej

jest na chodnikach, głównie w osiedlach. Zalega na deptakach świeży śnieg, a pod nim lód. Widać, iż niektórym dozorcóm domów osiedlowych nie spieszy do pracy. A może czekają na „motywację” w postaci mandatów? (kar)

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych kochanej Żony, Matki, Babci

śp. Heleny PILCH

ks. Erwinowi Milkierowi, krewnym, przyjaciołom, znajomym, pracownikom poczty i sąsiadom serdeczne podziękowanie składa

MAŻ z RODZINĄ

Serdeczne podziękowania ks. Jerzemu Borochowi, siostrze zakonnej, przyjaciołom, znajomym, za wyrazy współczucia, złożone kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Małgorzaty SMOLIŃSKIEJ

składają

MAŻ i CÓRKA z RODZINĄ

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych najukochańszego Męża i Ojca

śp. Tadeusza WAŁACHA

ks. proboszczowi Meleerowi, krewnym, sąsiadom, znajomym, Dyrekcji i pracownikom Fabryki Nakryć Mielnych POLWID oraz delegacji ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Cieszynie serdeczne podziękowanie składa

ZONA z DZIEĆMI

O BEZPIECZEŃSTWO NA DRODZE

W ub. sobotę w sali Młodzieżowego Domu Sportu w Cieszynie odbyły się rejonowe eliminacje turnieju pn. „Bezpieczeństwo ruchu drogowego”.

Startowało 11 zespołów 4-osobowych z Cieszyna, Pogwizdowa, Drożdżyska, Istebnej, Wisły, Ustronia, Błonnej, Skoczowa, Chybia i Dębówce. Zawodnicy rozwiązywali test pisemny oraz pokonywali rowerowy tor przeszkód.

W końcowej klasyfikacji zwyciężył zespół SI Brenna w składzie: Grzegorz Bujok, Aleksander Heller, Bogusław Madzia i Krzysztof Madzia (opiekun zespołu Olga Heller) przed SP-2 i SP-1 z Cieszyna. Indywidualnie zwyciężył Krzysztof Madzia z Brennej przed Wojciechem Pankiem — SP-2 i Aleksandrem Hellerem z Brennej. Zwycięski zespół będzie reprezentował rejon w eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się 15.III w Andrychowie.

Podczas turnieju wręczono odznaki „Przyjaciel dziecka” przyznane przez ZW TPD. Otrzymał je Małgorzata Cieślak i Janusz Wija.

Organizatorami imprezy byli: Wydział Oświaty UM, Sekcja Ruchu Drogowego przy RUSW, Ośrodek Szkolenia Kierowców, LOK, ZHP oraz Społeczny Komitet Akcji „Stop! Dziecko na drodze”. (HT)



St. sierżant Józef Zechmeister wręcza nagrody zwycięzskiemu zespołowi z Brennej. ● Fot.: Henryka Tomaszczyk.

35-LECIE OBRONY CYWILNEJ

Na br. przypada 35-lecie utworzenia Obrony Cywilnej. W Cieszynie zawiązały się komitety honorowy i organizacyjny jubileuszu.

W skład Komitetu Honorowego weszli, oprócz dyrektorów największych przedsiębiorstw: I sekretarz KM PZPH K. Kolarczyk, naczelnik miasta E. Matuszek, szef RUSW mjr S. Kryśka, komendant miejski ORMO W. Gancarczyk, prezes ZM LOK J. Jaszowski,

prezes ZM PCK lek. med. J. Karbowiak, dowódca Jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej ppłk R. Cader, komendant WKU płk E. Hanke, komendant Hef. Komendy Straży Pożarnej mjr R. Wichert oraz inspektor oświaty i wychowania mgr J. Kaluza.

Plan obchodów przewiduje głównie propagowanie idei obrony cywilnej. (In)

SIEDZIBA IRCH

W związku z kierowanymi do Redakcji telefonami informujemy, że siedziba Rejonowego Zespołu ds. Inspe-

kcji Robotniczo-Chłopskiej mieści się w Cieszynie, pl. Wolności 6, tel. 20-427, i pod ten adres należy kierować sprawy, które — zdaniem obywateli — kwalifikują się do zbadania przez IRCh.

WODOCIĄG DLA KONIAKOW

W Konia-kowie per-mie nie brakuje wody p-lu z br. przystąpi się z in-mont-wy Rady Sołeckiej do r-dowy ujęcia wodnego źródła „Bukowina”.
I etap budowy wodociągu przewiduje doprowadzenie wody do 150 gospodarstw. Będzie realizowany wydatnym udziale społecznych i ma koszt ok. 70 mln zł.

JUŻ CZYNNY

Zlokalizowana w przy ul. Armii Czerwnej Cieszyńska Biblioteka zmuszona do przerwy działalności z powodu rozpoczęcia remontu. Obecnie, od wzmawia pracę w przy ul. Przykopa 14.

ZBIÓRKA ŻOŁĘDZI

Jak informuje opł. Kola LOP przy Zespole Zawodowych CZS „Soc-Macierzy Ziemi Cieszyńskiej” w Cieszynie Beata wezwownie szkoły zebr-kg żołądki i przekazał-lu Łowickiemu w Ha-Żołądki karmione bażanty.

MŁODZIEŻ

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

kał w r. 1977 na Ust-tacie Śląskim w Kuto-W tymże roku ro-pracę jako nauczyciel-spole Szkół Rolniczych Miedzywiesiu. W 1979—1981 był kolej-nym ZW ZSMP w Bi-Białej, a następnie w-wał w Wydziale Org-cyjnym KW PZPR. Oc-czyszczony z funkcji 1982 pełnił funkcję z-kierownika Rejonowe-rodka Pracy Partii w Cieszynie.

W obradach plenarny-czestniczył sekretarz PZPR Józef Mamor

MODERNIZACJA BAZY

GS Gólszów-Mażlach przeznacza w br. na inwestycje i remonty bazy handlowo-usługowej w gm. Gólszów blisko 5 mln zł. Powstanie wiatła na magazyn paszowy, Ponadto wykona się m.in. remont pieca i wymianę instalacji wodnej w piekarni w Gólszowie. (kot)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie, po rozpoznaniu dnia 1985 r. sprawy karnej Małgorzaty Kaczmarczyk, zam-ców, ul. Towarowa 3/16, oskarżonej o to, że w nocy z czerwca 1985 r. awanturowała się w swym mieszkaniu kłócąc spoczynek nocny sąsiadów Elżbiety B.
1. Uznaje osk. Małgorzatę Kaczmarczyk za winną nieniania zarzucanego jej czynu, opisanego w oskarżeniu, czyn ten wymierza jej karę 2 miesięcy aresztu.
2. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości prasie lokalnej.
3. Obciąża oskarżoną kosztami postępowania w kwotę 350 zł oraz opłatą w kwocie 1200 zł.
Wyrok stał się prawomowny i wykonany z dniem stopada 1985 r.

„SPOŁEM” POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻY-CÓW W SKOCZOWIE, UL. STALMACHA 24c zatrud-ni natychmiast KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOP-TRZENIA TECHNICZNEGO, ADMINISTRACJI I TRAN-PORTU. ● Warunki pracy i płacy do omówienia Sekcji Spraw Pracowniczych „Społem” PSS w Sko-czowie, ul. Stalmacha 24c, p. 11.

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ DLA DZIEC „CARITAS”
W SKOCZOWIE, UL. MICKIEWICZA 36
ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie elewacji z tynków szlachetnych w tuł. Domu w pierwszym półroczu 1986 roku

Bliższych informacji w sprawie w/w robót udziela w Skoczowie.

Oferły w zolokowanych kopertach należy składać DPS w Skoczowie w terminie 14 dni od daty ukaz-się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w 15 dniu po zaniu się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważ-nia przetargu bez podania przyczyny.

USTROŃ SIĘ ZMIENIA

W dniu wczorajszym obradowała sesja MRN w Ustroniu. Przyjęto plan na br. oraz budżet miasta.

Na zadania inwestycyjne i remonty przeznaczony jest rok 1980 blisko 130 mln zł. Planowane zostają do użytku: kolektor ściekowy z oczyszczalnią, FMS do oczyszczalni miejskiej, olejowa instalacja ogrzewcza zaplecza teatru w Parku Kuratym, przystanek PKS w Ustroniu, dom usług w Ustroniu (adaptacja budynku po szkole), muzeum miejskie. Planowany jest remont i modernizacja SP nr 3 w Polanie, remont Przedszkola nr 4 w Hermanicach, kontynuowana modernizacja SP nr 6 w Nierodzinie oraz budowa Przedszkola nr 5, XXX-lecie PRL w Ustroniu i w Polanie. Za kwotę blisko 6 mln zł zostaną wyremontowane i odnowione szkoły nr 3, 4 i 5. Przeprowadzi się również modernizację ul. Zajączk, remont ulic na os.

Hermanice i Goje, regenerację ul. Władnickiej oraz wybudowany zostanie parking k. cmentarza. Oświetlenie otrzyma ul.: Polanska, Wiślaniska, Ziola, Srebrna i Miedziana. Kontynuowana będzie regulacja potoków Gościeradowiec i Poniwiec, remonty przystanki kajakowych w Ustroniu i Polanie, Domu Kultury „Jaszuwice”, budowa pawilonu handlowego w Lipowcu, centrali telefonicznej przy ul. Świerczewskiego, sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Kuźniczych.

Wartość czynów społecznych wyniesie 7,3 mln zł. Ukończone zostaną wodociągi w Hermanicach, Jaszuwcu i w Zawodzie, przystanki PKS w Polanie, Nierodzinie i w Hermanicach. Oddany zostanie do użytku teren rekreacyjny w Hermanicach. (kot)

Temat zaopatrzenia w ziemniaki powraca, jak humerang. Powodem powstania jest nie tyle jakoby tego poddawanie w Polsce artykułu spożywczego, który uległ zdecydowanej poprawie, nie jego stan, zależny m.in. od rodzaju transportu i panujących warunków atmosferycznych, nie cena nawet, aczkolwiek zakup w rodzinnych budżetach, ale sposób rozwożenia ziemniaków. Nieodmienne powtarza się bowiem wciąż ten sam widoczek. Oto pod blok mieszkalny zajeżdża ciężki samochód, kilku rolników mężczyźni zrzucą parę worków i wchodzą odjeżdża. W kilka godzin czy dni później zajeżdża kolejna

system a właściwie brak systemu — jest najgorszym z możliwych. Z nieukrywaną zazdrością patrzymy za Olsz, gdzie każdy może zamówić ziemniaki w najbliższym sklepie i otrzymać je do domu bez wygórowanych kosztów transportu, gdy trasy dostaw ani się nie dublują, ani nie krzyżują. U nas, okazuje się, jest to ponad czterykrotnie drożej.

Chyba, że... Rejonowy Zespół ds. Inspekcji Rolniczo-Chłopskiej w Cieszynie podjął dopiero co ialejatywę, która zapewniała o opracowaniu racjonalnej dostawy ziemniaków. W tym celu zwrócił się do 24 przedsiębiorstw miasta i rejonu z ro-

SŁONY SMAK ZIEMNIAKA

ROBERT DANIEL

ciężarówka i znów pozostawia kilka worków, a potem się dalsze i dalsze. Do każdego z bloków podjeżdża dokładnie tyle pojazdów, ile przedsiębiorstwo ma w nim swoich pracowników. Samochód „Elektroneta” wsiadają nie zawsze bowiem ziemniaki komuś, kto jest zatrudniony w „Termicie”, a człowiek z „Cespy” nie doczeka się dostawy środkami transportu z „Polwidu”, choć obydwa zakłady oddzieli od siebie tylko siatka. Właśnie wówczas jesienią, widzę jak na dół, że Polska składa się nie tylko z republik wojewódzkich, ale również z branżowo-resortowych.

Taki jest obraz z perspektywy bloku. Ale jeżeli popatrzyć odrobnie szerzej, to się okaże, że Cieszyńskie przypomina rodzaj gigantycznej urwoski, które różni się od prawdziwego tylko tym, że panuje w nim kompletny chaos. Oto samochód gna z kilku workami ziemniaków z Cieszyna do Skoczowa, w odwrotnym kierunku natomiast sunie inny wóz też z ziemniakami. Nikt nie puka się w czoło, bo samochody należą do różnych przedsiębiorstw, a oswobodzić się już z faktu manifestowania samodzielnego w najbardziej nawet zwirowany sposób.

Taw. akcja ziemniaczana, która rozpoczyna się szeroko zakrojonymi przygotowaniami, powoływaniem sztabów itp., a kończy zeruceniem kilku worków przed domem, oznacza bezproduktywne spalanie gigantycznych ton ropy i benzyny, zniszczenie taboru, odrywanie od zawodowej pracy tysięcy ludzi, których nie mamy w nadmiarze, powoduje też ludzką frustrację. Taka jest cena, jaką płacimy za organizatorską ułudę, która nie tylko partycyparyzm i brak wyobraźni.

Ziemniaczano — transportowe bezholowie trwa dostatecznie długo, by nie przypisać ludziom podstawionych zdroworozsądkowo o skrajnym pesymizmie. Wszyscy bowiem wiedzą, że obecny

działaniem ankiety, interesując się zwłaszcza kosztami ubiegłorocznej akcji ziemniaczanej oraz jej organizacją. Są już gotowe wyniki kontroli, którą przeprowadził zespół ITCh w 3 wybranych zakładach miasta. Wyniki są zaiste pocieszające.

„Cielma” zaopatrywała w ub. r. swych pracowników w ziemniaki za pośrednictwem cieszyńskiej PSS. Rozwoziła je natomiast własnymi środkami transportu. W okresie od 16 września do 3 listopada 19 pracowników nie zajmowało się niczym innym, tylko ziemniakami. Mimo że nie dali jakiegolwiek produktu, wypłacano im dniówki w łącznej wysokości 120 tys. zł, a oprócz tego 189 tys. zł z bezosobowego funduszu plac, gdyż za zwykłą dniówkę by się nie zgodzili. Transport kosztował „Cielmę” 209 tys. zł, zaś ogółem wydatkowane na akcję ziemniaczaną (ścisłe na rozprawdzenie 442.200 zł ziemniaków) kwotę 568 tys. zł. Do każdej tony przedsiębiorstwo dopłaciło 1.314 zł.

Fabryka Zameków Blyskawicznych „Zampol” zamówiła w cieszyńskiej „Konsumie Rolniczym” 170 t ziemniaków, ponieważ do początku października otrzymała ich jednak tylko 5 t, podniósł się raban. Żeby ugłaskać ludzi, którzy się bali, że otrzymają bulwy przemaratniające, zakład wysłał dwukrotnie samochodów do Gminnej Spółdzielni w Serokomli w woj. bielskopodlaskim. Przywieziono stamtąd fabrycznym samochodami 24,5 t. Niepotrzebnie zresztą, gdyż pod koniec października PSS zrealizowała zamówienie.

Podobnie jak w „Cielmie”, również w „Zampolu” zatrudniono do rozwozu ziemniaków 19 osób, które otrzymały — nie licząc wynagrodzenia dniówkowego — 281 tys. zł. Żeby ludziami krócić wygość, fabrycznym samochodom przejechały 2.733 km, za co zapłacono 49 tys. zł. Popędzono m.in. „Żuka” do Jastrzębia, by dostarczyć 3 miesięcznym (tam pracownikom i 4 ziemniakom. „Kamaz”, który

skierowano do Chyby, powoził jeszcze dalej, do Strumienia, 800 kg, gdyż i tam nileskał jeden z ciężkich. Ogółem akcja kosztowała zakład 472 tys. zł, a do 1 t ziemniaków dopłacono 2.216 zł.

„Polifarb” rozprowadził łącznie 227 t ziemniaków — o 15 t więcej niż „Zampol”, ale zapłacił za to aż 2.542 tys. zł — prawie dwunastokrotnie więcej. Jak to możliwe? Ano, Rada Pracownicza fabryki postanowiła przeznaczyć dla każdego zatrudnionego i rencisty równowartość 100 kg ziemniaków, t. 1.250 zł. W ten sposób poszło od razu 1,7 mln zł. Gdy odjął od 2.542 tys. ową dotację, ekwiwalent czy świadczenie socjalne, okazało się, że pozostałe

koszty akcji wyniosły 856 tys. zł — o 288 tys. więcej niż w „Cielmie”, która rozprowadziła dwukrotnie więcej ziemniaków, i ok. 385 tys. więcej niż w „Zampolu”, który zafundował swoim pracownikom prawie tyle samo ziemniaków co „Polifarb”.

Na co poszły te pieniądze? 18 zatrudnionych w akcji ziemniaczanej osób dostało w garść 138 tys. zł z funduszu bezosobowego i 76 tys. z funduszu osobowego. Na delegacje służbowe wydano 1.100 zł. Ale pozycję najbardziej ważącą stanowiły koszty transportu ziemniaków z Dobrzyńskiem w woj. bielskopodlaskim, które pochłonięły ni mniej, ni więcej tylko 494 tys. „Polifarb” bowiem, w przeciwieństwie do przedsiębiorstw poprzednio wymienionych, nie skorzystał z oferty PSS i zawarł umowę z odległym producentem. Koszty ziemniaków kosztowały fabrykę dodatkowo 138 tys. zł. Jazdźnia było sporo. Do Kozakowic powieziono np. 200 kg. Chyba — 230, do Łazek, Cisówki i Ruptawy po 300, do Gumnej — 500 kg. Do każdej tony ziemniaków przedsiębiorstwo dopłaciło 3.771 zł, a jeżeli doliczyć wspomniany ekwiwalent — 11.200 zł.

Trudno przewidzieć, jakie będą liczby obrazujące koszty akcji ziemniaczanej w pozostałych anielskich przedsiębiorstwach, ale już te 3,8 mln zł, które wydatkowały 3 cieszyńskie fabryki, obrazuje skalę problemu. Problemu, który musi zostać rozwiązany, nie jesteśmy bowiem na tyle bogaci, by trwonić bezproduktywnie tabor, paliwo i ludzką pracę.

Warto, jak się wydaje, zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt sprawy. Dopłatę do ziemniaków, którą się stosuje w przedsiębiorstwach, otrzymuje bowiem tylko część pracowników. Można by to traktować jako świadczenie socjalne, gdyż nie fakt, że pieniądze owe trafiają jak popadnie — także do kieszeni najlepiej zarabiających.

uszkodzenia tynków i podłóg, przetransportowanie artykułów spożywczych. Niechlubne rekordy bije pod tym względem zespół zakładów gastronomicznych „Pod Jeleńcem”, w których stwierdzono generalny nieporządek, brud, niechlujstwo. Brudne są sanitariaty, niedobre naczynia i sprzęt kuchenny.

Trudno znaleźć właściwie obiekt handlowy, który by nie budził zastrzeżeń pod względem bezpieczeństwa pożarowego. Ważną przyczyną jest co prawda ciemnota, notuje się wszakże również palenie w niedozwolonych miejscach papierosów, dogrzewanie pomieszczeń przy pomocy sprzętu elektrogrzewczego itp.

Nakrośniony w ten sposób obraz jest z całą pewnością przerysowany, ale też rozbiera nasada nie miała na celu dowartościowywania kierowników jednostek handlowych, ale wykłucie mankamentów po to, by je usunąć. Są konkretne ustalenia. Tak np. będzie w sprzedaży śniadania w opakowaniach ciemnych (z folii), co stanowi jeden z postulatów przedwyborczych, usprawnieniu winny uleć dostawy mleka we wczesnych godzinach rannych, w sposób odpowiadający przepisom sanitarnym prowadzona będzie sprzedaż mięsa i wędlin, polepszy się sposób ich przechowywania itp.

Rokują też zmiany na lepsze inwestycje. PSS odda w br. pawilon handlowy przy ul. Miejskiej oraz podda modernizacji sklep przy ul. Filasowicza i Mickiewicza, w rozruchu znajduje się już PSS-owska bagietarnia, w b. „Strzeżenie” urządzona została kawiarnia, przewiduje się przekształcenie do użytku osiedlowej piekarni na Podgórzu i remont piekarni mechanicznej przy ul. Stawowej. Oczekiwania wobec handlu są duże, realne możliwości znacznie skromniejsze. Ale trzeba je wykorzystać. Związane to, która wymaga nie tylko pieniędzy, ale pomysłowości i dobrej woli. (d)



ANTYKWARIAT

W numerze 50, z ub. r. K. Kaszper zamieścił artykuł „Sposób na życie”, w którym poinformował m.in., że J. Kornhold i W. Brych otwarli pierwszy w dziejach Cieszyna antykwariat. Rozmija się to z prawdą. Wcześniej, w latach 1950—1952, istniał, przy ul. Armii Czerwonej 24, antykwariat, którego właścicielem był Marian Czarniecki.

Placówka działała w okresie, kiedy prywatny handel nie cieszył się względami, nie pociągnęła więc długo. Po likwidacji antykwariatu M. Czarniecki był przez wiele lat pracownikiem „Domu Książki”, m.in. w Wiśle. Po przejściu na emeryturę wyjechał przed kilku laty do córki we Wrocławiu.

FRANCISZEK PASZ Wista

DO JEDNEGO WORKA

Pragnę dorzucić kilka uwag do drażliwej sprawy, którą poruszył A. Plak w felietonie „Wstyd powiedzieć” (nr 3). Autor wszedł do jednego worka zarównorodny liczenie, w których dwa się o higienę, jak i te, które żyją z higieną na bakier. Obrzucił przy okazji błotem rodziców wielkości dzieci, które są wszak Bogu ducha winne. Wystarczy jednak, by w grupie czy w klasie znalazło się jedno dziecko z rodzinną brudasów, a wszyscy, towarzyskie widocznie, zaczęli się przenosić na głowy wszystkich pozostałych dzieci.

Nieprawdą jest także, jakoby stare mydło mogło zwalczyć wszy. Są to insekty, które doskonale znają zarówno wodę, jak mydło i szampon. W czasie, gdy ja leżałem wazy w swojego dziecka (wiosną ub. r. też znalazłem tej wątpliwej przyjemności), w aptekach nie było żadnego preparatu przeciw wszy. „Delacel” nie jest już podobno produkowany od kilku lat. Nowy, skuteczny środek pn. „artemisinol” dziecko otrzymało w szkole, a higienistki.

Na raz wszy wystąpiły, ale „etatowy” ich roznosił na je nadal. Czyli tylko czekać, a znova jakieś dzieci (obu już nie moje) znova podną ofiarę. Ponieważ zarówna Sanepid, jak i ZOZ okazują się wobec tej plagii bezsilne, proponuję obciążyć „etatowców” do goła.

NAZWISKO I ADRES znane Redakcji

PROWIZORKA

Za uruchomienie komunikacji miejskiej należą do władzom Cieszyna duże brawy.

Re wizji wymaga chyba usytuowanie przystanków, gdyż jedna znajduje się w śmiesznie małej odległości od siebie, a inne w zbyt dużej. Dzięki też, że autobusy stoją k. zakładu „Cielmy” przy ul. Armii Ludowej a nie w bezpośrednim sąsiedztwie dworców PKP i PKS.

Komunikacja miejska nie dorobiła się z prawdziwego zdarzenia przystanków. Tam, gdzie są PKS-owskie, pśt biedy, ale na pozostałych nie ma gdzie schować głowy przed deszczem, brak oświetlenia, żeby można przeczytać rozkład itd.

NAZWISKO I ADRES znane Redakcji

CO Z TYM FANTEM?

My, mieszkańcy os. Podgórze w Cieszynie zwracamy się o pomoc w dostawach tody. Nasza udręka trwa od ponad 5 lat. Ciepłej wody brakuje od godz. 16 do późnych godzin wieczornych. Od połowy grudnia zaczęło także brakować wody zimnej. Jest to rezultat podługoczenia do nitki, która zapatruje nasze osiedle, także osiedla domków jednorodzinnych przy ul. Niemcewicz.

Nasze problemy były niejednokrotnie zgłaszane w Woj. Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej, ale bez rezultatów.

185 podpisów

ZGŁOSZENIE DO KONKURSU

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ostaw (9 mln zł). Ze środków ludności zakończy się wybudowanie Tułowia (39 mln zł). Przysięgi się także gazyfikacji Kiszewowa, Bałowie i Dzięgiełowa.

Na remonty kapitalne dróg przeznaczony jest tylko 5 mln zł. Nawierzchnie asfaltowe otrzyma ul. Kamieniecka, smolowa ul. Olimpijska „Pod Lasem” w Kiszewowie. Jeśli będą dalsze środki, wówczas do planu wejść remonty dróg m. in. „Krzyszka” w Bałowie, „Krupka” — Skop — Dzięgiełowie oraz „Pod Czarnol-

rią” w Cisownicy i ul. Wąlowa w Golezowie-Równi.

W ramach czynów społecznych kontynuowana będzie m. in. budowa strażnicy OSP w Golezowie (800 tys. złotych), rozbudowa strażnicy OSP w Bałowicach (1,7 mln) i w Kozakowicach (2 mln). W br. przystąpi się też do budowy domu ludowego w Równi. Koszt inwestycji wyniesie 24 mln zł, a zakończenie przewidziane na 1989 rok.

Gminny fundusz rozwoju kultury wyniesie 2,6 mln zł. Radni przyjęli uchwałę o przystąpieniu goleszowskiej gminy do konkursu „Mistrz Gospodarności 86”.

433 MLN ZŁ NA INWESTYCJE

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ach oraz dla małych przedsiębiorstw. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł. W ramach inwestycji dla małych przedsiębiorstw przeznaczony jest 30 mln zł.

Pierścu zostanie zaadaptowana na „dom młodzieży”, a sala OSP w Wilamowicach na świetlicę. W br. zostanie zakończony remont b. restauracji „Strzecha” gdzie zostanie przeniesiona filia MGBP przy ul. Sportowej.

Kontynuowana będzie budowa przychodni specjalistycznej wraz z apteką i pogotowiem ratunkowym przy ul. Towarowej. Pod koniec roku przystąpi się do wzniesienia wiejskiego ośrodka zdrowia w Pierścu.

Na remonty kapitalne dróg przeznaczony jest blisko 30 mln złotych. Nowe nawierzchnie otrzymają m. in. ul.: Cieszarowa, Mickiewicza, Łęgowa, Podkopic, Stalmacha i Powstańców Śląskich. Inne, ważniejsze inwestycje w mieście i gminie, przewidziane do oddania w tym roku, to pawilon handlowy w Pierścu, dom przedpożarowy w Skoczowie, boiska treningowe KS „Beskid” i wyciąg narciarski na Kaplicówce.

W br. przeznaczony jest na inwestycje 433 mln zł, z czego 261 mln pochodzić będzie z wojewódzkich środków inwestycyjnych. (kot)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

w trakcie narady, nie jest utrzymywany ani w barwach absolutnie jasnych, ani w zdecydowanie ciemnych. W ub. r. zaopatrzenie uległo dalszej, choć cłagie jeszcze niezadowolającej poprawie. PSS dokonała ponadplanowych zakupów za 754 mln zł, WPHW za 539 mln a PHS za 195 mln zł. W zasadzie artykułów spożywczych nie trzeba już „zdobywać”. W zasadzie, gdyż brakuje nie tylko tego, co trzeba sprowadzić z zagranicy, ale także np. o kręślonych gatunków maki, cukru pudru, krajowych papierosów, kaszy gryczanej, ogórków czy soku pomidorowego. Znaczenie gołej jest z „przemysłową”, m.in. ze zmechanizowanym sprzętem gospodarstwa domowego, emalowanymi naczyniami, z czarno-białymi telewizorami itp.

Warunki, w których działa cieszyński handel, są istotnie niełatwe. Dość powiedzieć, że wskaźnik obrotów na metr kw. jest dwukrotnie wyższy od średniej krajowej. Oznacza to, że dwukrotnie większa jest również ciemnota. Większość sklepów mieści się w zabytłowym centrum, w lokalach, które nie spełniają współczesnych wymogów. Ale różni się pytanie: kto przespał właściwy moment, kiedy można było inwestować? Czy to aby nie te same jednostki handlowe, które teraz tak głośno utyskują?

Pracuje w handlu znakomita kadra, ale są też zatrudnieni ludzie przypakowi, bez właściwych kwalifikacji, obrażeni na cały świat, a przede wszystkim na klienta. W ub. r. przyjęło 300 pracowników, ale 37 zwolniono, fluktuacja jest zatem kolosalna. Szefowie placówek mają na uprzedliwie jedno: niskie płace. Tymczasem, po pierwsze, polityki placowej nie tworzą krasnoludzi i co ulico mają w tej sprawie do powiedzenia również oni sami, po wtóre zaś, pieniądze nie są naprawdę wyczerpane, na

HANDEL

czym ludzima zniefy. Wiele do zyczenia pozostawiają warunki pracy, sposób i skala zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych zatrudnionych itd. Mierzone są także efekty pozyskania do pracy w zmniejszonym wymiarze rencistów i emerytów, koidel korzystających z urlopów wychowawczych.

Kierownictwa cieszyńskich jednostek handlowych cechuje, w różnym stopniu odczuwanie, zafascynowanie własną samodzielnnością. Tak np. Fila WPHW celuje w zamykaniu swych placówek, co odbywa się najczęściej bez zgody Wydziału Handlu UM. Obserwuje się generalnie tendencję do urządzania sobie przez personel sklepów dodatkowego dnia wolnego od pracy w piątek. Odbywa się to pod pretekstem odbioru towarów, którego nie ma, re-nanentni, braku światła, lub bez jakiegokolwiek pretekstu. W niektórych placówkach PSS są nieczyne stanowiska w sklepach niby to czynnych, pracujących jednak na zwolnionych obrotach. W okresie urlopów zanika się placówki tej samej branży, co powoduje gantanie klientów z jednego krańca na drugi. Przedtada się ustalony czas remontów.

Musi budżet niepokój lekceważenie już nie tylko klientów, ale i władz. Tak np. zostało zignorowane zarządzenie MHW w sprawie przywrócenia sieci sklepów specjalistycznych, preselekcji nych i samobsługowych. Nie są przestrzegane ustalenia w sprawie zasad sprzedaży pleczywa a także wędlin i mięsa.

Zatrważający jest wręcz stan sanitarny placówek handlowych i gastronomicznych. Dość powiedzieć, że spośród 97 skontrolowanych przez Sanepid jednostek aż 61 otrzymało ocenę niedostateczną. Do grzechów nagminnych należy brak wydlęconego miejsca na opakowania zwrótno, wadliwa organizacja zaplecza,

aki oto obrazek zastaliśmy w ub. tygodniu na ul. Stawowej w Cieszynie. Wykorzystując sprzyjającą pogodę, dodatkowo temperatury ekipy MPKIM przystąpili już do odśnieżania szlaków zimowych, których wysokość ocenia się na ok. 3 m. Po raz pierwszy zastosowano wygrzewanie szlaków przed położeniem asfaltu. Kaprysy pogody nie uchyliły jednak kontynuowania prac. Z „lataniem” trzeba będzie poczekać... (HT). • Fot.: Henryk Tomaszczuk.

SZTUKA WIERNOŚCI (3)

KAZIMIERZ KASZPER

W tych czasach Iranice były miejscem typowo morawską, z rynekczkiem i kościółkiem na wzgórzu. Styl zabudowań w centrum niewiele odbiegał od hanackiej architektury miejskiej, stanowiącej kompromis między wiejską zagrodą a ulicznym budownictwem szeregowym. Ale mieszczaństwo zaczęło już przybierać na sile. Przybywało rodzin, które za punkt honoru poczytywały sobie posiadanie fortepianu lub przynajmniej pianina...

SZKOŁA CHARAKTERU

Młody Ferdynand od razu poczuł się tu jak, nie przypuszczając, ryba w wodzie. Mistrz Jaroś przyjął go pod własny dach i zaangażował do pracy lutniczej. Kiedy się jednak po miesiącu zorientował, że z tej pracy trudno będzie chłopcu wyżyć namówił go do zmiany kwalifikacji. Suchy został zrazu stroicielem fortepianów, później organomistrzem a na koniec specjalistą od instrumentów dętych. We wszystkich przeobrażeniach niebagatelną rolę odegrała sympatia i szacunek, jakimi po równo obdzielali się mistrz i czeladnik. Pan Ferdynand nie umie dzisiaj dojść przyczyny swego u przełożonych zaufania. Wie tylko, że ceniąc uczciwość, porządek i dokładność oczekiwał tego samego od swoich szefów. Widocznie miał szczęście, że na takich właśnie trafiał...

Z Jarošem zaprzyjaźnił się zupełnie niepodziewanie. Wkrótce potem, jak zabrakło zamiarów lutniczych, mistrz zawiódł go do Telczu na Morawach i pozostawił z niejakim Ciżikiem — dorywcze najmującym się do pracy organomistrzem. Mieli wspólnie nastroić kościelne organy.

Praca przy organach należała do żmudnych i atrakcyjnych jednocześnie. Zazwyczaj trwa kilkanaście dni, wymaga więc od stroicieli dobrej organizacji tzw. frontu robót a przede wszystkim zdyscyplinowania i samokontroli. Charakter i osobowość człowieka odgrywały decydującą rolę. Tym bardziej, jeśli praca wykonywana jest w atrakcyjnej miejscowości, z dala od pryncypała i rodzinnego domu, o takiej porze roku, kiedy serce bije radośnie a w żyłach burzy się krew. Ciżik nie umiał się pohamować. Właśnie odkrył w sobie niezłomnego artystę i po kilku porannych uderzeniach młoteczką w piszczałki zaczął się regularnie wymykać w teren. Nazywało się to „skokiem na jedne piwko”, a w istocie było karczemnym pijanstwem. Nawet nie trzeba było specjalnego traktu, żeby się Jaroś dowiedział o porządkach w Telczu. Po prostu przyjechał na inspekcję i zobaczył to, czego nim nie dało się ukryć: że młody, niedoświadczony w tej pracy Ferdynand mimo wszystko daje sobie sam radę. Kiedy w rozmowie z księdzem wyszło na jaw, że Ciżik samowolnie zażądał zaliczki i zdążył ją przepić, Jaroś postanowił go zwolnić.

„To był najlepszy okres w moim życiu — mistrz Suchy wyraźnie się rozmarzył. — Tyle pieniędzy, ile wówczas miałem, nie zarobiłbym nawet jako właściciel prywatnego warsztatu”. Jaroś umiał sobie napędzać klientów. Nigdy nie godził się na przyjazd do jakiejś miejscowości, jeśli reflektując na usługę klient nie zapewnił mu dalszych czterech-pięciu. Zazwyczaj pierwsza zgłoszała zapotrzebowanie jakaś szkoła, która bez remontu czy nastrojenia instrumentu nie mogła się obejść. Będąc w sytuacji podbramkowej, przyjmowała warunki mistrza.

W ten sposób obaj stroiciele objechali w krótkim czasie cały rejon od Studenki k. Ostrowy po Vsetin. Dwudziestoletni Ferdynand przeszedł staż pracy i życia, o jakim jeszcze rok temu nie śmiałby nawet marzyć. Stał się człowiekiem, który dosłownie i w przenośni z niejednego pieca chleb jadł. Życie rodzinne w domach mieszczańskich przestało mieć dla niego tajemnicę, poznał od kuchni parafialną rzeczywistość a nawet zakosztował arystokratycznego szyku. Przekraczając progi hrabiowskich zamków i posiadłości osławił się z widokiem wirtuozów wewnątrz, kunsztownie wykonanych, ozdobionych obrazami, sztukaterią i myśliwskimi trofeami. Podczas rozmów z gospodarzami, w większości Niemcami, doskonalił swoją znajomość języka, poznawał niuanse ich kultury i w ogóle nabierał oglady. Perfekcyjne opanowanie języków polskiego, czeskiego i niemieckiego miało mu później oddać niemałe usługi...

Ale i ten czas się wyczerpał. Obrotni stroiciele nazbyt szybko, obsłużyli wszystkich właścicieli instrumentów klawiszowych w rejonie i ponownie stanęli przed widmem braku pracy. Na pomysł wpadł, jak zwykle zresztą, nieoceniony Jaroś. W Iranicach otóż była szkoła oficerska, która posiadała własną orkiestrę dętą. Jaroś znał kapelmistrza z widzenia, więc spotkawszy go kiedyś na ulicy zaproponował mu małe co nieco w pobliskiej gospodzie. Przy drugim kufiu jasnego i pełnego jak najbardziej piwa umowa została zawarta. Od tej chwili instrumenty całej kapeli będzie stroił, naprawiał, pielegnował, chuchał na nie i dmuchał jedyny specjalista w okolicy, świeży nabytek Jarośa, niejaki Ferda Suchy. Kłamka zapadła.

„Ja rzeczywiście umiałem to rzeczy robić, bo nauczyłem się tego u Smidy — mówi mistrz — ale nie wyobrażałem sobie, że praca ta może mi dać aż tyle satysfakcji. To byli zawodowi muzycy, więc wymagania mieli wysokie. Maszyni musieli chodzić cichutko i lekko jak po maśle. A niektórzy żądali ekstra usług. Np. jeden młody fantazja posiadać przy waltornii srebrny ustnik. „Czemu nie? Zrobię się”. Przywiódł mi srebrną monetę. Ale nie odlewałem ustnika, tylko kulem, lutowałem, pracowałem i tak to to pieściłem, żeby się nadawało do grania. Innemu znowu zrobiłem złotą koncówkę do ustnika. Z pierścienka. Ktoś z kolei chciał mieć skórzany futerał na ustnik. Też wykonałem. Dla mnie to była prawdziwa przyjemność”.

Widocznie muzycy byli również zadowoleni, bo narażili Ferdynandowi obsługę dwóch dalszych orkiestr wojskowych. „Pracy miałem potęg! — wymownym gestem mistrz kwituje tamten rozdział życia. — Magazyny były ciągle pełne helikonów, barytonów, skrzydłówek, waltornii, a ja sięgałem po nie jak do rogu obfitości i wypuszczałem seriami jak jakaś fabryka”.

POKUSA

W Hranicach był czynny salon fortepianowy Petrofa. W magazynie zawsze stało do dyspozycji 15-18 pianin i 3-4 fortepiany, w tym jeden koncertowy, tzw. „jedynka”, długości 2,8 m (niektóre mają nawet 3,2 m). Instrument ten był bezpłatnie wypożyczany gośćcinie koncertującym w mieście artystom. Do jego nastrojenia wzywano za każdym razem F. Suchego.

„W 1937 bodajże roku miałem szczęście stroić „jedynkę” na koncert samej Ady Sari. W pewnym momencie jej akompaniator usiadł za instrumentem i przegrywał różne arie sprawdził, czy wszystko jest w porządku. „Jest pan zadowolony, mistrzu?” — zapytał. Zamiast odpowiedzieć, zainteresował się, skąd znam polski. „Stąd, że jestem Polakiem, a tutaj tylko zarabiam na życie”. Aż podskoczył z urażenia. „Stuchaj, Ada! — krzyknął. — To jest Polak! Chodź tutaj! Nigdy nie zapomnę tej sceny, jak legendarna śpiewaczka, tęga kobieta wychodzi zza kulisy, żeby przywitać się ze mną. Byłem bardzo wzruszony!”

W ubi: piątek, 24 bm. w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie odbyła się uroczystość otwarcia wystawy „Kultura ludowa ziem cieszyńskiej”. Została ona zorganizowana z inicjatywy członków warszawskiego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, w ramach obchodów 100-lecia Macierzy.

W dwóch ogromnych salach autorzy scenariusza Elżbieta Osinska-Piskorz i Marian Dembiński zgromadzili ponad 600 eksponatów z zakresu kultury materialnej i duchowej mieszkańców cieszyńskiego Podbeskidzia. Pokazano przedmioty codziennego użytku, sprzęt domowy, narzędzia pracy i stroje ludowe przede wszystkim dwóch grup etnicznych: góralskiej (pasterstwo) i walachów (rolnictwo). Ten

Koniakowa Teresa Legierska i Maria Fiedor. Spora powierzeń zajęły kartony z wyrobami „Olzy”, które stanowiły później ostrą niestety, lecz krótkotrwałą na szczęście konkurencję dla ludowej sztuki. „Ależ nam doskonale ciasteczka przywieźliście! — rozpyliła się w zachwytach sekretarka dyrektora Muzeum. — My tutaj nie mieliśmy pojęcia, że takie delikie są w Polsce produkowane!” Przelknawszy ze smakiem pochlebstwo nie zdobyłem się już na odpowiedź, że cieszyńscy, i owszem, czytają czasami o „prince polach” w GŁOSIE nie tracąc nadziei na przydobanie ich w sklepach. Zabrałem delegację i zbiegłem do hallu, gdzie cieszyńskość zaczęła się już przypominać o kolejnego swego odbicia. Rozpoczął się akt uro-

Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza. Tenże zakład wydrukował plakat reklamowy wg projektu Witolda Dybowskiego. Publikacje te wraz z drukami Macierzy można było nabyć w kasie Muzeum.

W uroczystości otwarcia uczestniczyli przedstawiciele współorganizatora wystawy — Departamentu bibliotek, domów kultury i działalności społeczno-kulturalnej MKiS, CK ZSL oraz pracownicy Instytutu Węgierskiego.

Konterfekt cieszyńskość w najdoskonalszym odbiciu objawił się podczas zwiedzania ekspozycji. Była to — jak łatwo się domyślić — świetna okazja do wspomnień, które wpraw osnawały się mgliste wokół atrybutów młodości — książek religijnych i imprez macierzystych, ale wkrótce ra-

KONTERFEKT CIESZYŃSKOŚCI

zasadniczy trzon ekspozycji wzbogacono o wytwory sztuki ludowej: koronki koniakowskie, obrazy na szkle, rzeźby, maski obrzędowe i piękna, wykonana ze srebra, często złożoną biżuterię.

Większość eksponatów pochodzi z przełomu XIX i XX w. i stanowi własność muzeów warszawskiego i cieszyńskiego. Niewielką część wypożyczono z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Muzeum w Wikle i od osób prywatnych.

Nawiązującym do 100. rocznicy Macierzy uzupełnieniem ekspozycji były dokumenty z działalności towarzystwa w XIX w. oraz egzemplarze biblii i modlitewników używane przez chłopów. Poczynione niewprawną ręką notatki na odwrocie okładek jednej z ksiąg wspomnie ilustrowały też o stosunkowo wczesnym i powszechnym oświeceniu nadbeskidzkiego ludu.

Jest to niewątpliwie jedna z podstępnych, pozytywnie wyróżniających cieszyńskich cech, znakomicie później zdyskontowana przez działaczy Macierzy w organizacji polskiego szkolnictwa i prowadzeniu narodowego ruchu odrodzeniowego. Legła ona u podstaw cieszyńskiego fenomenu kulturowego, wycisnęła pozytywistyczne, aktywistyczne piętno na świadomości mieszkańców modelując całą niżej wspomnianą biografię społecznikowskich, naukowych, artystycznych i zawodowych, a w rezultacie przyczyniła się do powstania wyjątkowo silnego poczucia wspólnoty regionalnej.

W warszawskiej imprezie cieszyńskość przegłądała się nierzmiem w lustrze. Pierwsze odbicie ujrzała jeszcze w czwartek rano, kiedy pod Dom Narodowy zjechał nie żaden orbiowski, ekskluzywny na pokaz autokar, lecz swojski jak najbardziej, czerwony autobus z napisem bocznym MPGKiM CIESZYŃ i zabrał do wnętrza całą wernikazową reprezentację na czele z naczelnikiem miasta Edwardem Matuszkiem, prezesem ZG Macierzy Leonem Mickim, przewodniczącym Miejskiej Rady Kultury Kazimierzem Fohrem i wiceprzewodniczącym ZBoWiD-u MZC Stanisławem Głazowskim. Tłumy fotele obsadza młodzież ZPiT Ziemi Cieszyńskiej, środkowe zespołowa starszyzna z członkinią kierownictwa Anną Stanieczek i opiekunką z urzędu, dyrektorką CCK Marią Gawlas, swoje miejsca zajęli dyrektorka Muzeum w Cieszyńcu Małgorzata Płazak oraz koronczarki z

czystego otwarcia. Rutynowa w zasadzie czynność kilku panów, którzy zazwyczaj paru okrągłymi zdaniem komplementują twórców i dzieło, tutaj nabrała znaczenia przebiegu do cieszyńskiego zjawiska kulturowego. Stało się tak za sprawą tłumnie zgromadzonej publiczności, złożonej głównie z warszawskich cieszyńskich, która tego akurat oczekiwała: wartykulowania własnego, tutaj, w stolicy, prawdy o wyjątkowości regionu, skąd wzięta swój rodowód. Pytałem później Leszka Cyrzyka, kierownika Zakładu Informacji Naukowej w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, wspominając o Ludwiku Maceczniku, emerytowanym kierownikiem Wydziału Zagranicznego CK ZSL, który od przeszło pół roku zbierał o tę wystawę, czy rzeczywiście zeszli się tu

też sami cieszyńscy, bo nie mogłem uwierzyć, że mieszkają ich w Warszawie tak wielu. Ołóż dużo więcej. Na otwarcie przybyli w większości cieszyńscy z pierwszego pokolenia wraz ze swoimi dziećmi i ich kolegami. Ta grupa „naturalizuje” się w stolicy, jest coraz większa, chociaż — usłyszałem — cieszyńskie wartości i sentymenty podtrzymują prawie wyłącznie seniorzy. Myszę, że wszystkich usatysfakcjonowały „przemowa” L. Mickiny o dziejach Macierzy i zamierzeniach jej obecnych działaczy oraz E. Matuszaka o rozwoju miasta. Samo zaś zorganizowanie wystawy uradowało, zdaje się, także dyrektorkę Muzeum Etnograficznego Janę Krzyszta Makulską, która zwierzył się, iż odebrał mnóstwo telefonów z różnych kranców kraju o cieszyńskich dopytujących się o termin otwarcia i czas jej trwania. To dobry omen. Można się spodziewać, że zaplanowany na koniec marca termin zamknięcia wystawy zostanie przesunięty i że obejrzy ją rekordowa liczba osób. Dyrektor poinformował także, iż rocznie wie da muzeum ok. 18-20 tys. osób. Zbiory cieszyńskie zaczęto pozyskiwać już w latach 40., największych zakupów, m.in. cennych pasów cieszyńskich, dokonano w latach 50. Ostatnia partia wpłynęła przed kilku laty, jako rezultat terenowych badań penetrujących. Przedstawili komisarza wystawy E. Osinska-Piskorz i autorzy oprawy plastycznej Tadeusza Zaremby. Wystawił wysokie noty autorem okolicznościowej publikacji „Kultura ludowa ziem cieszyńskiej” wypuszczonej na czas przez

telnie przycumowały do solidnych filarów życiowych dokonań.

Biografie cieszyńskich — to dopiero jest temat! Ile osób wie, że pochodzący z Karwiny prof. dr Bogusław Kożusznik był jednym z pierwszych organizatorów powojennej służby zdrowia, piastował w tym resorcie stanowisko wiceministra, współzaskładał UNICEF (w 1984 r. otrzymał w Rzymie z rąk tej sekretarza generalnego tej organizacji jeden z 3 pierwszych medali Za Zasługi dla Dzieci), prowadził wykłady z zakresu medycyny społecznej w Moskwie i Stanach Zjednoczonych. Teraz nierzmiem spragniony wodowicie przewiał przy poszczególnych grupach i chłopał nadolzańskie wieści. Iluż tu było imu podobnych? Jerzy Berek, b. dyrektor Pałacu Młodzieży w Warszawie, a bezpośrednio po wojnie działacz państwowy i partyjny w Cieszyńcu, albo knt rezerwy Adam Mikula ze Stonawy, który w czasie wojny pracował w radzieckim przemysle zbrojeniowym na Urzlu, a po wyzwoleniu należał do grupy oficerów służby technicznej przy prez. B. Bierucie, albo Maria Niemczyńska, emeryt. nauczycielka w Dzięgielowie, która donioła od 14 lat mieszka w stolicy i podczas krótkotrwałych wizyt z nostalgicznym wzruszeniem obserwuje przemiany cieszyńskiego obywatela, tudzież urbanistykę miasta...

A wśród tej gromady przechadza się także nowożytny zola symfoniczny Cieszyński, którego zdania się odnajdują w rejonie elementu całkiem współczesnej, uniwersalnej kultury. Mam na myśli żonę nieżyjącego już pisarza i reżysera z Grodzka Helmuta Kajzera — aktorkę Jolante Lothe i tłumacza z literatury polskiej na niemiecki Piotra Lachmana, którzy — a jakże! — również uczestniczyli w otwarcu.

Na zakończenie wystąpił ZPiT Ziemi Cieszyńskiej z programem beskidzkim. Echo tego koncertu brzmiało jeszcze długo po zakończeniu imprezy, m.in. w drodze powrotnej do Cieszyńska, kiedy młody Tadeusz Rakowski tuż za Warszawą wyjął skrzynkę z futerałem i z godnym podziwu zapałem wspaniale grał aż do samych Katowic. A solistka Helena Legierska okazała się sopranem rozwiniętym coraz gęstsze od wspomnień i zmerzonego snu powietrze. Dojechalśmy szczęśliwie.

KAZIMIERZ KASZPER



Zwrotą grupą przybyli na wystawę seniorzy cieszyńskich rodów zdomowionych w stolicy. Pierwszy z prawej inicjator wystawy, Leszek Cyrzyk. • Fot.: Dominik Dubiel.



JASEŁKA

W kościele p.w. św. Elżbiety w Cieszyńcu wystawiano 26 I Jasełka. Przedwienie przygotowała siostra Jadwiga. W rolach męskich wystąpili m.in. górnicy os. Piastowskiego.

LIST Z CIESZYŃA

Miesięcznik społ.-kulturalny „Opole” w Opolu zbliża się do szeregu lat. „Listach z...” informuje kulturalne z regionów katowickiego i wrocławskiego. W 1. nrze br. zamieścił list z „List z Cieszyńska”. Aut. Kazimierz KASZPER odwołuje w nim m.in. uroczystość wręczenia w cieszyńskim ratuszu nagród im. Miarki oraz obchody 100-lecia Macierzy Ziemi Cieszyńskiej.

KONKURS NA RECENZJE

W kinie „Wisła” w Strumieniu odbyło się, dnia 26, rozstrzygnięcie konkursu o nagrodę na najlepsze wypracowanie literackie nt. odczytanego filmu radzieckiego. W konkursie wzięła udział młodzież Liceum Rolniczego w Strumieniu.

Najlepszymi pracami zostały się recenzje z filmu „Gorzkim romans” autorstwa Grażyny BUKOWCZAN, Jolgi GAJDZICY, Jolgi GIEMZY i Ewy TOMIŁ. Laureatki otrzymały nagrody.

KRONIKI PTTK

Zarząd Wojewódzki PTTK ogłosił wyniki na najlepszą kronikę prowadzoną przez oddziały oraz kół PTTK. Grupy kół najwyżej ocenianą kronikę prowadzoną przez Kółko Miejskie PTTK Skoczowie. Na III miejsce sklasyfikowano kronikę PTTK nr 30 przy Fabryce Automatyki Chłodniczej Cieszyńskiej.

Dokonano też oceny „fotokronik”. W tej kategorii nagrody przypadły Kółu nr 1 przy PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszyńcu (III) i Kółu nr 18 przy Woj. Przemysłowym Wodociągów Kanalizacji w Ustroniu (nagrodą).

CZYTELNICTWO W MIEŚCIE I REJONIE

Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszyńcu zarejestrowała w ub. r. 7.467 czytelników oraz 112.768 wypożyczeń. Księgozbiór MBP wraz z filiami liczy 126-109 woluminów.

Biblioteki Publiczne rejonu cieszyńskiego zarejestrowały 32.839 czytelników i 508.325 wypożyczeń. Ich księgozbiór liczy 459.204 woluminów.

NAGRODA

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

ezysława Leśniaka i członka Prezydium CK SD Stanisława Wiktora, sekretarza PZPR w Bielsku-Białej zeta Mamorskiego i wiceprezesa Stanisława Łuczkiewicza. Prezes Zarządu Wydawnictwa „Epoka” Jerzy Czek przystąpił do działalności współorganizatora Nagrody — istniejącego od 1981 Towarzystwa Twórców Działaczy Kultury im. Morcinka. Referat pt. Morcinek jako baśniopiszę wygłosiła dr Krystyna Baka-Kwaśniewicz.

Prezes Towarzystwa im. G. Morcinka Zygmunt Wojdan przedstawił laureatów tegorocznej Nagrody. Zostali nimi: aktor teatralny i filmowy Franciszek Płazak z Ustronia — nagrodą specjalną, poeta z Bielska Białego Stanisław Gola — stopnia, pedagog Irena Szadzka z Kęt, rzeźbiarz Stanisław Ojrowski z Włodawy, artysta plastyk Cezary Baluk z Wrocławia i miedziownik-plastyk Grzegorz Kąkol z Rajczy — II Nagrody wręczył sekretarz CK SD M. Leśniak.

W części artystycznej wystąpił ZPiT Ziemi Cieszyńskiej.

Do to w 1983 r. Kłóre-
bs dnia znany w Stru-
mieniu rzemieślnik Jan
B. zagadnął prezesa
Gminnej Spółdzielni
Józefa S., czy nie
zechciałby mu oddać pewnej
przysługi. Chodzi właściwie o
drobniak — on, Jan B., zala-
tował sobie mianowicie w gli-
wickim „Chemiplace” po-
żyzbę mu do produkcji ma-
teriału, ale może je zamo-
wić tylko przedsiębiorstwo
handlowe.

Dogadali się tym łatwiej, że
byli na swój sposób sąsiada-
mi — warsztat Jana B.
przylega bezpośrednio do sie-
dziwni Zarządu GS. Ale nie
to jest najważniejsze; prezes
Józef S., jak na handlowca
przystoi, zaczął natychmiast
kalkulować, czy gra warta
świeczki. Wyszło na to, że
tak. Rzemieślnikowi chodziło
bowiem tylko o to, by GS
zrobiła zamówienie, a po-
tem upoważniła go oficjalnie
do odbioru zamówionych to-
warów. Nie chciał ani środka
transportu, ani ludzi do za-
ładunku. Natomiast
Gminna Spółdzielnia będzie
mnie procent od obrotu.

Tak się to zaczęło. Prezes
GS uderzył dwukrotnie napisal
zamówienie osobiste. Najpo-
ważniejszą pozycję stanowił
polimol, którego zawieszował
swoje kilka ton, było poza
tym po kilkaset kilogramów
metali kopalni, kopalni, kopalni
WNC i coś tam jeszcze. Nie
wyszedł z tych towarów zo-
stać przez producenta do-
starczonych w żądanych ilo-
ściach, ale GS stała, później
już bez osobistego angażowa-
nia, w sprawie prezesa,
dalej zamówienia i chemika-
lia systematycznie do Stru-
mienia docierały.

W tym miejscu należałoby
chyba powiedzieć, jakie były
ich dalsze losy. Otóż Jan B.
jest doświadczonym rzemie-
ślnikiem o unikatowej w na-
szych okolicach specjalności
akwizycyjnej, tj. zna się na bu-
dowie niewielkich jednostek
pływających. Oprócz łodzi
produkują także m. in. nad-
kole i zderzak samochodowy
m. Podstawowymi materia-
łami, których używa, to ma-
ty z włókna szklanego, żywi-
ce typu „polimol”, utwardza-
cze i barwniki.

Dość dobrym stosunkom
ze strumieńską GS rzutki re-
mieslnik miał z czego robić i
interes się kreślił wcale nie-
zły. Zeby uniknąć jednak
ewentualnych niespodzianek,
Jan B. zabezpieczył się
dodatkowo. Pełniąc funkcję
prezesa Ochotniczej Straży
Pozarządowej, zaczął mianowicie
zamawiać polimol i in. ar-
tykuły także pod szyldem tej
organizacji. Wkrótce po wy-
stąpieniu pierwszego za-
mówienia, w grudniu 1983 r.,
Komisja Rewizyjna OSP po-
kochała wprowadzić przeszkoli-
zaprzestanie oszukiwanych
praktyk, nie dala to wszak
żadne rezultaty. W r. 1984 iden-
tyczne polecenie wydała Ko-
misja Rewizyjna Zarządu
Miejsko-Gminnego OSP, ale
zanim Jan B. się do niego
zastosował, zdążył nabyć to-
wary wartości ok. 675 tys. zł.

Gdyby II tylko do tego
sprowadzała się pomysłowość
akwizycyjna ze Strumienia,
prawne tego skutki poniosłby
on sam. Ale sprawy miały się
nieśpiesznie inaczej. Towary,
które zamawiała dla niego
Gminna Spółdzielnia, nie tra-
fiały ani do magazynu GS,
ani do któregośkolwiek ze

sklepów. Jan B. pobierał je
u producentów i zawiózł
wprost do swojego warsztatu.
Gminna Spółdzielnia musiała
jednak stworzyć pozory le-
galności tej lewizny. Wybór
padł na sklep chemiczny nr
24 w Strumieniu, którego kie-
rowniczką jest Waleria K.

Któregoś dnia — zeznała
później w przesłuchaniu —
zadzwońił do niej wiceprezes
Zarządu GS Józef K. z wia-
domością, że przyjdzie do
sklepu rzemieślnik Jan B.
Wpłaci 99.140 zł za towar,
który sam sobie przywoził,
ale faktura została wystawio-
na na GS. Należy więc pie-
niądze przysłać. Ani następ-
nym razem, ani wlekkroć
później wiceprezes nie tru-

reszt tymczasowy wobec Wa-
lerii K. kierował się głow-
nie względami humanitarnymi.
Mimo to kierowniczką
zasłabła jednak, należy przy-
puszczać, na ławie oskarżo-
nych.

O winie i karze rozstrzy-
gnie oczywiście sąd, ale na
dwa aspekty sprawy warto,
jak się wydaje, zwrócić u-
wagę.

Pierwszy. Podobnie jak
kierowniczką cieszyńskiego
sklepu WPHW, która przyję-
ła równowartość za spie-
dane poza jej placówką dy-
nane, Waleria K. została
wpłaćana w spekulacyjny o-
brót przez własnych pracu-
dawców. Gdyby rzemieślnik

UCZYNNOŚĆ

ANDRZEJ KLAPSIĄ

dział się już telefonami; do
Walerii K. dzwonił tylko ur-
zędnicy Spółdzielni. Była
zainteresowana owym fikcyj-
nym obrotem o tyle, że o-
trzymywała od każdego ty-
siącę 21 zł a zatrudniona w
tymże sklepie sprzedawczyni
14 zł.

W dniu 21 listopada 1985 r.
Waleria K. została tymczaso-
wo aresztowana. Zarzuca się
jej, że w okresie od stycz-
nia 1984 r. do listopada ub.
r. potwierdziła w dokumen-
tach przychodu i w rapor-
tach sklepowych towary war-
tości ok. 1,4 mln zł, które
faktycznie do kierowanej
przez nią placówki w ogóle
nie dotarły. Ustawa o zwal-
czaniu spekulacji przewidu-
je za tego rodzaju przestęp-
stwo karę pozbawienia wol-
ności do lat 5 i grzywny. Z
tej samej ustawy odpowiadać
będzie szkodnik Jan B.,
przedstawiono też zarzuty
wiceprezesa Zarządu GS,
Józefa K.

Ala największe wrażenie
wywarło w strumieńskim śro-
dowisku aresztowanie Walerii
K. Już w 4 dni później Zar-
ząd Gminnej Spółdzielni
podjął przy udziale przedsta-
wicieli Zarządu Związku Za-
wodowego oraz POP PZPR
uchwałę w sprawie udziele-
nia poręczenia za kierownic-
kę sklepu. W uzasadnieniu
stwierdzono, że do jej pracy
„nie było żadnych zastrzeżeń”.
Jest pracownikiem o dużych
kwalifikacjach zawodowych,
zdyscyplinowaną, dbającą o
powierzone mienie społecz-
ne”. W innej opinii GS po-
dnosił się uczynność, koleżeń-
skość i zdyscyplinowanie kie-
rowniczki.

Waleria K. cieszy się sym-
patią i poważaniem nie tylko
w miejscu pracy. W Bar-
bórkę minionego roku się-
gnęli po pióro sąsiedzi kie-
rowniczki, by zwrócić się do
Prokuratury Rejonowej o
zwolnienie Walerii K. z are-
sztu. Na piśmie złożyło pod-
pisy 25 osób. Zwróciły uwa-
gę m. in. na to, że aresztowa-
wana „jest dobrą matką i o-
jcem, gospodarną, uczciwą,
człystą, chętną do niesienia
pomocy”. W dniu 16 grudnia
ub. r. gotowość poręczenia za
kierowniczkę zgłosił wspólni-
kowi Ogniu Podstawowe i Ra-
da Miejsko-Gminna PRON w
Strumieniu.

W przeddzień Wigilii Pro-
kurator Rejonowy uchylił a-

Jan B. nie dogadał się onegd-
zaj z prezesem GS Józefem
S., zaś wiceprezes Józef K.
nie zadzwonił do kierownic-
ki sklepu, żeby przysłała za-
mian towaru pieniędże, Wa-
leria K. ani by nie poszła
za kratki, ani by nie zajmo-
wano jej nieruchomości, ani
by nie miała nieprzespanych
nocy.

Kiedy zajęły się nielegalny-
mi transakcjami organy ścig-
ania, kierowniczką sklepu
miała na swoje usprawiedli-
wienie tylko to, że wykony-
wała przekazane jej telefo-
nicznie polecenia wiceprezesa
Józefa K. Ten jednak w
przesłuchaniu zaledwie dopu-
ścił możliwość, że taka roz-
mowa w ogóle się odbyła,
poleceniu natomiast stanow-
czo zaprzeczył. Czyli, innymi
słowy, przerzucił odpowiedzial-
ność na Walerię K.

Sądzie, że właściwe wnioski
winni wyciągnąć wszyscy kie-
rownicy sklepów, nie tylko
w Strumieniu i nie tylko
GS-owskich.

Ala jest i drugi aspekt spr-
awy. Ten mianowicie, że ust.
2 artykułu 1. ustawy o zwal-
czaniu spekulacji, nakładają-
cy surowe sankcje dla tego,
„kto potwierdza otrzymanie
towaru (...) przyjmując wz-
mian równowartość tego to-
waru w gotówce lub w in-
nym towarze”, jest dalece
nie przez wszystkich akcepto-
wany. Można założyć, że gdy-
by Waleria K. coś ukradła,
nikt by się za nią nie ujął,
nikt nie byłby gotów dać
za nią poręczenia, w częścio-
wą niepamięć puszczono by
nawet jej nienaganną czy-
wicz wzorową opinię. Kie-
rowniczką sklepu niechcąc
jednak nie ukradła, wchodząc
w konflikt tylko z ustawą an-
tyspekulacyjną.

Być może, różny stosunek
do różnych przestępstw ble-
rze się m. in. stał, że od-
powiedzialność za kradzież
jest znana od tysiącleci, zaś
ustawa o zwalczaniu spekul-
acji ma niewiele ponad 4 la-
ta. Jest to poza tym akt
prawny, który wyrósł z kry-
zysowego niedostatku i, moż-
na mieć nadzieję, straci na
aktualności, gdy tylko poda-
zi popyt ulegną równoważ-
ni. Ale na razie obowiązuje,
więc musi być przestrzegany.
Na tym m. in. polega prze-
cież praworządność.

PIĄTEK, 31.1.

Ludwika, Marceliny, Cyrusa,
Jana
Ostateczny termin wpłaty
za telefon.

Muzeum Beskidzkie, Wisła:
wystawa malarstwa Czesława
Kuryłki. Czynną do 11.11.
Uniwersytecka Galeria
Sztuki Współczesnej, gmach
Filii USI, Cieszyn: wystawa
prac Adama Marczyńskiego.
Czynna do 1.11.

Dom Narodowy, Cieszyn:
wystawa poplenerowa ma-
larstwa „Jasowiec'85”. Czyn-
na do 1.11.

Dom Narodowy, Cieszyn,
godz. 18: IX koncert z cyklu
„Kompozytorzy cieszyńscy”.
W programie recitalu skrzyp-
cowego artysty WOSPRIT A.
Koniecznego utwory J.
Sztwerni, W. Macury, J.
Gawlasa. Przy fortepianie U.
Stolorz.

ZDK „Odlewnik”, Skoczów,
godz. 17: seans filmowy dla
dzieci.

DKF „Czarus”, Aula Aka-
demicka Filii USI, Cieszyn,
godz. 16: „Kino mistrzów”.
Filmy F. Coppola: „Rozmo-
wa”, „Ojciec chrzestny I”,
„Czas Apokalipsy”.

Klub Propozycji, Dom Na-
rodowy, Cieszyn, godz. 18:
wiecej poświęcony filozofii
indyjskiej Rabinranat-
howi Tagore (pogadanka mgr.
Tadeusza Zubka, recytacje,
oryginalna muzyka indyjska).

SOBOTA, 1.11. (nie roboczo)

Brigidy, Ignacego
DKF „Fafik”, kino „Piast”,
Cieszyn, godz. 11 i 13: „Pod-
róż balonem” (USA). Seans
dla dzieci.

DKF „Fafik”, kino „Piast”,
Cieszyn, godz. 15:
„Miłość Swanna” (fr.-RFN).

NIEDZIELA, 2.11.

Marii, Felicjana, Miłostawa,
Oskara
DZIEN PRACOWNIKA
HANDLU

Jak na Grómnice z dachów
ciecie, zima się jeszcze długo
powlecze.

Na Grómnice pół zimnie.
Jak śnieżył słońce na Gró-
mnice, to przyjdą mrozy i śnie-
życe.

Grómnica pogodno — by-
dzie jesień dorodno.
Na Grómnice po wodzie,
na Wielkanoc po lodzie.

Na Grómnice mroz — szy-
kuj chłopie wóz.
Jak na Grómnice roztaje,
bydne bydło urodzaje.

Klub „Ruch”, os. Szew-
czyka, Skoczów: Karnawał
w Bal Maskowy dla dzieci.
I grupa wiekowa (6-9 lat) w
godz. 15-17, II grupa (9-14)
w godz. 17-20.

PONIEDZIAŁEK, 3.11.

Joanny, Błażka, Hipolita,
Lukasza

1886 — Pierwsze walne ze-
branie Macierzy Szkolnej dla
Księstwa Cieszyńskiego odby-
ło się w sali „Pod Złotym
Wolem” w Cieszyńcu. Uczest-
niczyło ok. 200 osób, w więk-
szości chłopów. Akces zgło-
siło do towarzystwa 112 uczest-
ników. Został wybrany pier-

INFORMATOR

wszy zarząd, w którego skład
weszli: Paweł Stalmach —
przewodniczący, Andrzej Ko-
tula — 2. ca przewodniczą-
cego, J. Kusiewicz — sekretarz,
ks. Jan Sikora — skarbnik,
ks. Antoni Fuzon — rach-
mistrz oraz Alfred Brzeski,
ks. Ignacy Świeży, Andrzej
Bardón, Jerzy Cienciała,
Franciszek Halfar, Paweł
Rymorz i Jan Sztwernia —
członkowie. Wybrano również
komisję rewizyjną w skła-
dzie: dr Antoni Rybka, Waw-
rzymiec Grylewicz i Hilary
Filiśiewicz.

Uczniowie rozpoczynają 2-
tygodniowe ferie zimowe.

ZDK „Odlewnik”, Skoczów,
godz. 18: Kino Studyjne.
Seans dla dorosłych.

ZDK „Kuznik”, Ustroń,
godz. 9.30 i 11.30: „Kłopoty
zboja Madeja”. Przedstawi-
enie dla młodszych dzieci.

godz. 15.30: „Kobieta w
trudnej sytuacji”. Komedia
kryminalna w wykonaniu
Teatru Popularnego przy
WDK w Bielsku-Białej.

WTOREK, 4.11.

Joanny, Weroniki, Andrzeja,
Józefa

MDK „Tryton”, Skoczów,
godz. 17: Jasełka w wyko-
naniu Grupy Teatralnej „Ab
Ovo”.

Klub „Ruch”, os. Szew-
czyka, Skoczów, godz. 16.30:
koncert zespołu „Skoczowian-
ka” dla emerytów i renci-
stów.

DKF „Fafik”, kino „Piast”,
Cieszyn, godz. 15.15: „Czarne
biskawice” (USA). Seans dla
dorosłych.

Dom Kultury, Ustroń-Ja-
szowiec: wystawa poplenero-
wa malarstwa „Jasowiec'85”.
Czynna do 28.11.

ŚRODA, 5.11.

Adelajdy, Agaty, Izadora

ZDK „Kuznik”, Ustroń,
godz. 10 i 11.30: „Diabelskie
figle” — przedstawienie dla
dzieci w wykonaniu Teatru
Jalek „Banaluka” z Bielska-
Białej.

DKF „Fafik”, sala OZR,
Goleiszów, godz. 14 i 16:
„Chłopcy z placu broni”
(węg.-kanad.). Seans dla dzie-
ci.

godz. 18: Film amerykań-
ski: Seans dla dorosłych.

Towarzystwo Miłośników
Ogrodnictwa, Dom Narodo-
wy, Cieszyn, godz. 17: wy-
kład mgr. Ireny Bigdy „Ro-
śliny ozdobne należy dobierać
wg barwy, pokroju i terminu
kwitnienia”.

Skocznia, Wisła-Centrum,

godz. 17-20.

GREMLINSY ROZRABIAJĄ

Najbardziej niezawodny w obecnej chwili czarodziej
kina światowego, Steven Spielberg tryska pomysłami.
Ostatni nazywa się „GREMLINSY ROZRABIAJĄ” i jest
horrorem. Pomysł Spielberga zrealizował specjalista od
filmów grozy Joe Dante.

„Gremlinsy...” opowiadają o uroczym i przyjaznym
ludziom duszka zwanym „mogwai”. Pod wpływem
różnych zewnętrznych okoliczności przemieniają się one
we wrógi, groźne i szerszące terror gremlinsy, które opa-
nowują w końcu całe kalifornijskie miasteczko...

Graja: Zach Galligan, Rhoec Cates i Hoyt Axton.

ZABYTKI

W Brennej znajdujemy lic-
ne przykłady budownictwa
ludowego. W Centrum stoi
kościół z 1798 r. Za kościo-
łem znajduje się cmentarz
ze zbiorową mogiłą parly-
zantów. W drewnianym ba-
raku kina urządzono Izbę
Pamięci i Tradycji Narodo-
wej. Obok ekspozycji po-
święconej martyrologii i hi-
storii partyzantki znajduje
się dział etnografii. Na obiek-
cie znajduje się również
płyta upamiętniająca egzeku-
cję sekretarza KP PPR, Jó-
zefa Szewczyka. Na rozgałę-
zieniu dróg Brenna Centrum
— Leśnica stoi Pomnik Wal-
ki i Zwycięstwa odsłonięty
7 V 1972 r. Warto też zwie-
dzić zrekonstruowane ziem-
ne bunkry partyzanckie na
„Diabli Młyn” pod Sta-
rym Groniem oraz „Na Gra-
pach” pod Orłową.

W Górkach W. znajduje się
gotycki kościół z XVI w., a
na pobliskim cmentarzu grób
Zofii Kossak-Szatowskiej
oraz „piśmiorza” Walentego
Krąszczy. Na wschód od
drogi Skoczów — Brenna
stoi dom, w którym miesz-
kała Z. Kossak, obecnie sie-
dząca poświęconego jej mu-
zeum biograficznego. (kot)

TELEWIZJA

Pr. muz. 22.10 Jak się nau-
czyć szwedzkiego (kom.). 22.50
Komik i jego świat. 23.30 Bal
TV CS i Pałacu Kultury.

NIEDZIELA

KATOWICE I 9.00 Teleran-
nek 10.35 Miłośnicy przyrody
11.05 Spotkanie z pisarzem
11.30 Następny proszę 12.20
Anten 13.05 Klub sześciu
kontynentów 13.50 Koncert
życzeń 14.35 Kraj za miastem
15.05 Koza — Teatr Mł. Wi-
dza 16.10 Studio 1 18.20 Ante-
na 20.00 Pan na Zółwacza
21.15 Pegaz 21.55 Niedziela
sportowa 22.30 Kulisy wielkiej
polityki 23.00 Koncert nagłos
i dwie orkiestry

KATOWICE II 8.50 Pan na
Zółwaczach 11.00 Peryskop 11.30
Koncert życzeń 12.00 Kwa-
drans z hejnałem 12.20 Jutro
poniedziałek 12.50 Robin Hood
13.55 Kino-Oko 15.00 Ze sztu-
ką na ty 16.10 Nowa droga
do Indii 17.05 St. sport 18.20
Słynne dzieła, słynni wyko-
nawcy 19.00 Zaproszenie do
Teatru Małego 20.00 Sterco
i w kolorze 21.00 Sensacje XX
w. 21.25 Brunona Mieczugowa
duchy polskie 21.45 Zycie Ka-
milla Kuranta 22.45 St. sport
23.20 Na pięć min. przed za-
śnięciem

OSTRAWA I: 8.30 Studio
Kolega. 10.40 Powiat na pół-
nocy (5). 11.45 Auto-moto re-
wiew. 12.30 Koncert. 14.55 Świat
się bawi (Pr. muz.-rozr.). 15.30
ME w jeździe figurowej na

lodzie. 17.30 Jak tańczy
brambule (baśka). 18.30
Spotk. z ork. K. Vlach. 19.10
Tydzień w kulturze. 20.05
Smat życia (3 — teatr). 21.20
Koncert. 21.50 Branka + P
+ S. 22.05 Pr. lit. 22.30 Raj
samochodowy „Walaska zi-
ma”.

OSTRAWA II: 10.00 Praga
nieznana. 10.35 Turniej bok-
serski. 15.50 Przewrót (kom.).
17.15 Balet. 17.45 Kalejdoskop.
20.00 Pr. muz.-rozr. TV RFN.
21.00 Aktualności. 21.20 Tercza
złotdzia (wl. film z M.
Vitti).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I 16.25 Pr. dnia
16.30 Kino telefilm 17.30 Wspa-
niała trójka na dźwięk zachod-
zie 18.30 Echo stadionów 20.15
Złote runo (Teatr) 21.45 Ko-
mentarze 22.10 Mag. literacki

KATOWICE II 16.25 Pr.
dnia 17.30 Studencki festiwal
folklorystyczny 18.00 Poza
ziemią 18.20 Przeboje Dwójki
18.30 Pr. lok. 20.00 Szkice hist.
20.15 Teatralny 21.15 Gwiaz-
dy wielkiego sportu 21.45 A-
dwokat na emeryturze 22.25
Pr. rozrywk.

WTOREK

KATOWICE I 9.00 Teleferie
10.10 Film dla 2 zmiany 16.30
Przybłęda (film pol.). 17.30
Gazeta rolnicza 18.00 TV inf.
wydawn. 18.25 Pod znakiem
starobu 20.30 Zebrańie o-
twarte 20.30 Okropność woj-
ny (film hiszp.). 21.20 Komen-

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domo-
we przedszkole. 10.10 Co dzień
bliżej nieba (pol. film). 12.00
Apteczka domowa. 16.30 Maj-
sterklepka. 16.55 Piątek z
Pankracym. 17.30 Tylko dla
wędzarczy. 17.50 Płakarska ka-
dra czecha. 18.05 Bez próby.
19.10 Radzieckie badania ko-
smiczne. 20.00 Monitor rządu
wy. 20.30 Co dzień bliżej
nieba (pol. film). 22.40 Spra-
wa dla reportera. 23.20 ME
w jeździe figurowej na lo-
dzie.

KATOWICE II: 17.30 Pobo-
za sportu. 17.50 Zbliżenia.
18.30 Pr. lok. 19.05 Fragile.
20.00 Ermitaż (15). 20.30 Bra-
ców. 21.25 Było, nie minęło.
22.10 Film fabularny. 23.40
Rozmowy intymne.

OSTRAWA I: 9.20 Dla
przedszkol. 10.30 Smat życia
(2 — teatr). 11.40 Albo — albo
(telet.). 16.15 Filmy krótko-
metrażowe. 17.05 Labirynth
(kometa Halleya). 17.45 Pra-
cka wieczornika. 18.30 Rolni-
czy rok. 20.00 Kronika nasze-
go życia (1958). 20.30 Zycie w
przyszłości. 20.55 Marco Polo
(1 — wl. ser.). 22.00 Wszystko
za minutę (telet.). 22.40 Przy-
roda z fotografią (ang. ser.).
23.45 Jazz.

OSTRAWA II: 15.40 Kamień
dz. — nożyczki — papier (dla
r. kobiet). 17.00 PRL — CSRS (pika-
r. kobiet). 18.30 Zawody narci-
arskie. 20.00 i 22.10 ME w
jeździe figurowej na lodzie.
23.00 Dotyk motyla (teatr).

SOBOTA

KATOWICE I 9.00 Sobótka
10.40 Estrada Folkloru 10.55
W świecie ciszy 11.25 Lista

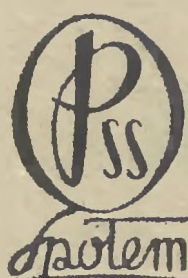
przebojów 11.40 Ułoiny ślad
12.15 Metronom 85 13.10 Te-
lewizyjne biuro pośrodnictwa
13.30 Za kierownicą 14.00
Święta wojna 14.30 Azymut
15.05 Święty eksperyment
16.55 Duo fortepianowe 17.20
Los. Dużego Łotka 17.30 St.
sport 18.30 Konto M 18.10 Z
kamerą wśród zwierząt 20.00
Oskar 21.20 Czas 22.15 Wiad.
sportowe 23.10 Pr. rozrywko-
wy 23.35 Derrick

KATOWICE II 10-12 Pr.
regionalny 15.05 Zespół Dom
16.25 Wideoleka 16.55 Auto-
moto-fan-club 18.00 Wiośka
Ziemia 18.30 Pr. lok. 19.00 Ha-
lo komputer 20.00 Bis na bis
21.00 Tydzień w polityce 21.10
Filharmonia Dwójki 21.50
Studio Hi-Fi 22.35 Klejnot w
koronie 23.40 Muzyka na do-
branoc

OSTRAWA I: 8.30 Potworek
z plasku (6 — dla dz.). 9.00
Pionierska jaskółka. 10.00
Osemka (telet.). 10.48 Marco
Polo (1 — wl. ser.). 11.55 Azy-
mut. 12.50 Kronika muz. 13.30
Popołudnie sportowe. 17.25
Zaproszenie do Trebieszowa
(pr. rozr.). 18.30 Skarby wiel-
kiego dorzecza (5). 19.10 Wy-
darzenia międzynarod. 20.00 i
22.00 Bal CS TV i Pałacu
Kultury. 20.40 Nieboszczyk nie
zyczył sobie kwiatów (teatr).
22.50 Branki + P + S. 23.05
Zakochane wróbelki (kom.).

OSTRAWA II: 10.00 Studio
Jezerka. 10.40 Z kamerą w
podróży. 11.00 Zawody wa-
terpolowe. 12.00 Golebka (4 —
radz. ser.). 16.45 Kolejna wi-
zyta na wyspie skarbów (hol.
film anim.). 17.45 Muzyczna
młodość. 18.15 Sobota w TV
Kl. Młodych. 20.00 Panie, pan
jest wdową (czes. kom.). 21.40

Zgłoś się do nas



**„SPOŁEM”
POWSZECHNA
SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW
W SKOCZOWIE
UL. STALMACHA 24c**

przyjmuje zapisy uczniów

do praktycznej nauki zawodu
w specjalnościach:

- ◆ SPRZEDAWCA
- ◆ KUCHARZ
- ◆ KELNER
- ◆ CIASTKARZ
- ◆ PIEKARZ

Uczniom Spółdzielni zapewnia:

- bezpłatną odzież ochronną
- wynagrodzenie w kl. I — 2.500 zł, w kl. II — 2.950 zł, w kl. III — 3.750 zł
- uczniom w zawodzie piekarz wyżej podane stawki zwiększone o 20 proc.
- stypendia fundowane w zawodzie piekarz
- premie kwartalne
- udział w obozach i zimowiskach

Blizszych informacji udziela Sekcja Spraw Pracowniczych „Społem” PSS w Skoczowie, ul. Stalmacha 24c, p. 11. 35kr

CELMA

**ZAKŁADY ELEKTROMASZYNOWE
„EMA-CELMA” W CIESZYNIE**

ZATRUDNIĄ:

- inżynierów i techników metalurgów-odlewników
- inżynierów i techników mechaników i elektryków
- ekonomistów z wyższym i średnim wykształceniem
- formierzy-odlewników z wykształceniem zawodowym lub do przyuczenia
- tokarzy z wykształceniem zawodowym lub do przyuczenia
- ślusarzy z wykształceniem zawodowym lub do przyuczenia

Wynagrodzenie w I kat. zatrudnienia wg zakładowego systemu płac.

Dla osób samotnych dysponujemy hotelem pracowniczym dla mężczyzn i kobiet.

Prowadzimy stołówki zakładowe. Dysponujemy również ośrodkami wczasowymi w górach i nad morzem.

W ramach szkolenia zawodowego istnieje możliwość podnoszenia kwalifikacji.

Oferty przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia w Zakładzie nr 1 przy ul. 1 Maja 19, pok. nr 120 i 124, tel. 215-81, wewn. 31.

Szczegóły dotyczące zatrudnienia do omówienia na miejscu. 44kr

UWAGI

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY „REMEL” KGR-2 CIESZYN, UL. 1 MAJA 19 POSIADA WOLNE MOCE PRZEROBOWE na 1986 r. w zakresie wykonania i montażu konstrukcji stalowych. ● Informacji można zasięgnąć w KGR-2 Cieszyn, telefon 200-07. 41kr

**PAŃSTWOWY ZAKŁAD LECZNICZY
DLA ZWIERZĄT
W CIESZYNIE**

informuje posiadaczy psów
o konieczności szczepień ochronnych
przeciw wściekliznie.

Akcja szczepień odbędzie się w Lecznicy w dniach od 17 do 19 lutego 1986 roku w godzinach 8—12 oraz w dniach od 20 do 22 lutego bież. roku w godzinach 8—12 i 15—18. 43kr

**WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
ODDZIAŁ REJONOWY W USTRONIU**

z a f r u d n i:

- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami
- TECHNIKA MECHANIKA
- MAGAZYNIERKĘ
- MASZYNISTKĘ
- PRACOWNIKA ADMINISTRACJI

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Organizacyjno-Administracyjny, Ustroń, tel. 35-05, 27-18. 42kr

**Uwaga absolwenci
szkół podstawowych!!!**

REJON ENERGETYCZNY CIESZYN

OGŁASZA ZAPISY

do klas I na rok szkolny 1986/87
w zawodzie ELEKTROENERGETYK

Naukę można podjąć w ZSZ w Cieszynie, ul. Frysztacka lub w ZSZ Zakładu Energetycznego w Bielsku-Białej, ul. Gorkiego 7, gdzie zamiejscowym gwarantuje się miejsce w internacie.

W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne: I klasa — 2.500 zł, II klasa — 2.950 zł, III klasa — pierwsza kat. zaszerogowania robotników.

Ponadto uczniowie otrzymują świadczenia zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu energetycznego — w drugim roku nauki deputat węglowy oraz zniżkę na energię elektryczną, a od trzeciego roku nauki wysługę lat.

DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZAPISY PRZYJMUJĄ:

- ZSZ Cieszyn, ul. Frysztacka 240 — REJON ENERGETYCZNY CIESZYN, FRYSZTACKA 50, TEL. 205-05
- ZSZ ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO BIELSKO-BIAŁA, SEKRETARIAT SZKOŁY, ul. Gorkiego 7, tel. 215-00 lub DZIAŁ SZKOLENIA ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO BIELSKO-BIAŁA, ul. Batorego 17, tel. 220-11, wewn. 212. 40kr

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
„CIESZYNIANKA”
W CIESZYNIE**

zawiadamia Zainteresowanych, że dysponuje mieszkaniem własnościowym bezkredytowym z „ruchu ludności”. Lokalizacja, wielkość i warunki jego przydziału podane są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni przy ul. Hajduka 17 w Cieszynie.

Wnioski należy składać w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym (pokój 110) w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. 46kr

**SPÓŁDZIELNIA
KÓLEK ROLNICZYCH
W DĘBOWCU**

ogłasza przetarg

na sprzedaż następującego sprzętu:

- Ciągnik Ursus C-355, rok prod. 1972, cena wyw. 508.480 zł
- Ciągnik Ursus C-355, rok prod. 1974, cena wyw. 530.913 zł
- Snopowiózka WC-5, rok prod. 1969, cena wyw. 167.760 zł
- Snopowiózka WC-5, rok prod. 1972, cena wyw. 160.770 zł
- Snopowiózka WC-5, rok prod. 1967, cena wyw. 88.540 zł
- Młocarnia M008/1, rok prod. 1968, cena wyw. 183.003 zł
- Młocarnia M005/1, rok prod. 1972, cena wyw. 173.940 zł
- Przyczepa wywrotka D-35, rok prod. 1964, cena wyw. 71.148 zł
- Przyczepa wywrotka D-43H, rok prod. 1969, cena wyw. 59.829 zł
- Przyczepa wywrotka D-35, rok prod. 1961, cena wyw. 50.127 zł
- Rozsiewacz wapna RCW-2, rok prod. 1973, cena wyw. 34.578 zł
- Siewnik zawieszany SO43, rok prod. 1976, cena wyw. 47.128 zł
- Ładowacz „Cyklop” T 214/1, rok prod. 1978, cena wyw. 158.240 zł
- Razrząsacz 2-osłowy RT-41h, rok prod. 1976, cena wyw. 97.461 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia, o godz. 10.

Sprzet można oglądać: pozycje 1, 2, 3, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14 w bazie w Dębowcu, poz. 4, 5 i 10 w Iskrzycynie, poz. 6 w Ogródzonej w godz. 10 do 12 w dniu poprzedzającym przetarg. 45kr

SPRZEDAM Flata 125 po wypadku z przyczyną karoserii. Wiadomość: Jan Dziadek, Góleszów, ul. Kolejowa 20. 58472

SKOPE 1008, 1973 i Flata 126p, 1979 rok, sprzedam. Cieszyn, tel. 208-51. 058482

WARTBURG 318/1 sprzedam. Ustroń, Szpitalna 9. 058477

SPRZEDAM Warszawę górno-zaworową. Kończyce Małe, ul. Źródłana 5. 058498

TANIO sprzedam Moskwicę na części lub w całości. Skoczów, ul. Szewczyka 29a. 058484

SPRZEDAM Syrenę 101. Wiadomość: Klub Ruch, Kończyce Wielkie. 058486

SPRZEDAM Syrenę 100 na części. Kończyce Małe, ul. Starla 10. 058482

SYRENA Dosto zdecydowanie kupię. Cieszyn, tel. 208-71, w godzinach wieczornych. 058490

SPRZEDAM silnik 200D po kapitalnym remoncie. Wiadomość: Karol Lapczyński, Dębówiec 141, tel. 80, godz. 17—20. 58466

SPRZEDAM Dżika z przyczepką, kosiarke i wózek. Wiadomość: Eryk Ożga, Dębówiec 63. 58458

KUPIĘ Poloneza, 2-letniego. Oferty z ceną. Oferta nr 8, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 58468

KUPIĘ przyczepę ciągnikową jednoosłową. Wiadomość: Eryk Ożga, Dębówiec 63. 58469

SPRZEDAM w gminie Jasienica dom, zabudowania gospodarcze, ogród 1 ha. Tel. Bielsko-Biała 72-109, po godz. 17. 58469

SPRZEDAM ogród, pow. 11 arów, budynek gospodarczy, woda, prąd elektryczny w Dębówcu. Wiadomość: Eryk Ożga, Dębówiec 63, od 18 do 20, codziennie. 58469

KUPIĘ działkę budowlaną o pow. 10-20 arów w Cieszynie, Puńcowie lub najbliższej okolicy. Wiadomość: Mirosław Jaszkowiak, Cieszyn, ul. Morcińska 1/53 (Banałowska). 58464

ZAMIENIĘ zakładowe M-4 z garażem w Zorach na M-1 lub większe w Cieszynie. Cieszyn, Szeroka 9. 58461

POSZUKUJĘ umiłowanego mieszkania na 1 rok w Cieszynie lub okolicach. Oferta nr 7, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 58468

PRACUJĄCA kobieta poszukuje niekierującego pokoju z użytecznością kuchnią i łazienką na terenie Cieszyńska, Skoczowa, Ustronia, Wisły lub najbliższej okolicy. Wiadomość: Ustroń, skrytka pocztowa 28. 058447

SPRZEDAM kotuszek 3/4 damski, biały. Ustroń, tel. 24-34, od godz. 18 do 20. 58471

KUPIĘ działkę budowlaną o pow. 10-20 arów w Cieszynie, Puńcowie lub najbliższej okolicy. Wiadomość: Mirosław Jaszkowiak, Cieszyn, ul. Morcińska 1/53 (Banałowska). 58464

SPRZEDAM klość przewoźny o wymiarach 2,5 m x 1,5 m x 2 m w Ustroniu. Wiadomość: Cieszyn, Szopna 22/12. 058444

TANIO sprzedam maszynę do produkcji lodów oraz grze telewizyjną. Cieszyn, tel. 21-311. 058476

SPRZEDAM nowe wypiekacze do gofrów i rurek greckich. Jastrzębie, ul. Nowotki 17e/18. 058467

SPRZEDAM tanio nową kurtkę z nutril (damską). Cieszyn, ul. Brożka 8/20. 58478

SPRZEDAM aparat słuchowy okularowy. Oferta nr 10, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058460

AKRADA TERRIER — obronny i polujący szczep — sprzedam. Kalowice, tel. 515-817. 58467

SPRZEDAM kota 8-letniego, szarego Tomica, Kończyce Wielkie 24a. 058461

ZATRUDNIĘ krawca lub krawcową do konfekcji. Ustroń, Galczyńskiego 35. 058475

PRZYJMIĘ chałupnictwo, chętnie szyć. Oferta 9, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 058474

NOWO uruchomiony zakład mechaniki pojazdowej wykonuje usługi w zakresie napraw głównych silników i bloków napędowych Fiat 125 i 1300. Mikołajec, Zaborze 54, k/Chyba. 58468

DZIA 18 Myczala br. na terenie Skoczowa zagubiono plecak o treści: Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrzniego w Bielsku-Białej Filia Ustroń, ul. Źródłana 15 082969. 58467

W CIESZYNIE znaleziono pasasy owczarek szkocki (collo). Wiadomość: Ustroń, os. 24-letnia PAŁ. 1/53 po godz. 18. 58467

POSZUKUJĘ się świadków wypadku samochodowego, spowodowanego w Nierodzinu na skrzyżowaniu dróg (ul. Skoczowskiej z ul. Katowicką) w dniu 08.06.1985 r. między godziną 16—17. W wypadku doszło do zderzenia dwóch samochodów: jasnego Mercedesa 240D z zielonym Fiatem 125p. Wszystkich, którzy byli świadkami tego wypadku, proszę o pilne skontaktowanie z: Janusz Husar, ul. Wiejska 48, Ustroń-Nierodzin. 58464

STANISŁAW Kubaszko, zamieszkały Cieszyn, ul. Mikołajewicza 13/1, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A. 58470

JAN HELLER, zamieszkały Uretna 588, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, D. 58468

RWA Kubicki, zamieszkały Cieszyn, ul. Majowa 181, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 58468

ZAPRASZAMY NA WIŚLAŃSKIE DNI „SPORTU”

Tegoroczne, jubileuszowe, X Wiślańskie Dni „Sportu” odbędą się od 5 do 8 H. Jak poprzednie, również tegoroczna impreza będzie obfitowała w wiele imprez rekreacyjnych, przeznaczonych dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Oficjalne otwarcie nastąpi 5 lutego, o godz. 10, na pl. Hoffa. W dniu inauguracji, o godz. 10.30 przeprowadzone zostaną biegi przedszkolników i konkurs rzeźby w śniegu (Park Kopczyńskiego). O godz. 11, w Parku Kopczyńskiego odbędzie się zawodowa rekreacyjna dla wczasowiczów, w pół godz. później na Jarzembkiej zawodowy skibobowy i pokaz z możliwością startu, o godz. 13 w sali ZSGH w Głębach rozpocznie się turniej siatkówki, o godz. 14 turniej „białej piłki”, a o godz. 15 w sali UM turniej szachowy.

A oto program na następne dni:

6.11. godz. 9, strzelnica ZSGH Głęby — zawody strzeleckie; godz. 10, wyciąg KWK „Staszic” — zawody w slalomie gigantów oraz pokaz akcji ratunkowej GPR; godz. 13, sala ZSGH — turniej siatkówki; godz. 14 — eliminacje turnieju „białej piłki”; godz. 15, skocznia w Centrum — skoki narciarskie.

7.11. godz. 10, Park Kopczyńskiego — wielobój sportowy zimowy; godz. 11, stok Jarzembkiej — zawody saneczkowe; godz. 13, sala

ZSGH — turniej siatkówki; godz. 14, Park Kopczyńskiego — biegi narciarskie dla dzieci.

8.11. godz. 10 — finał turnieju „białej piłki”; godz. 11, park Kopczyńskiego — skirring; godz. 12, parking DW „Piast” — jazda sprawnościowa „fiatem 126p”; godz. 15, kino „Marzenie” — zakończenie turnieju zimowego.

Ponadto codziennie o godz. 19 w kaw. „Centrum” będą spotkania ze znanymi gwiazdami sportu, w sali MBP czynna wystawa GPR, odbywać się będą dyskoteki, w parku Kopczyńskiego czynne będzie lodowisko. W programie znajdują się też konkursy rywalizacji dla dzieci oraz zawody Beskidzkiej OZN w narciarstwie klasycznym pn. „Nadzieje beskidzkie”. (kol)

ZWYCIĘSTWA „PIASTUNEK”

W hali cieszyńskiego Piasta doszło do bezpośrednich spotkań beniaminków II ligi siatkówki kobiet. „Piastunki” podejmowały akademików z Krakowa, wygrywając 3:0 i 3:0. Pomimo zwycięstwa, siatkarki Piasta nadal zajmują przedostatnią pozycję w tabeli. (kol)

PORAŻKI OLIMPII

Siatkarskie Olimpii Golezów nieuchronnie — zmierzając do niższej klasy rozgrywek. W ub. sobotę i niedzielę prze-



grali na własnym parkiecie z „górnkami” z Kazimierza 0:3 i 0:3.

Po 22 rundach zajmują z 24 pkt. ostatnią, 10 pozycję w grupie II drugiej ligi. (kol)

LASKARZE BEZ PUNKTU

Wielki zawód sprawiła klubom laskarce Piasta Górsza w rozgrywkach halowych I ligi. Doległa końca I rundy, a nasi hokeiści nie zanotowali zwycięstwa. W ostatnich spotkaniach przegrali z Wartą Poznań 12:17 (3:10), Lechem Poznań 13:14 (6:6), Pomorzankom Toruń 9:23 (4:10). Wydawało się, iż zdobędą pierwsze 2 pkt. na beniaminku. Budowlanych Łódź. Niestety, przegrali z kretesem 5:11 (1:6).

Po 7 spotkaniach Piast z zerowym dorobkiem punktowym zamyka tabelę.

Kolejne mecze halowej I ligi w najbliższą sobotę i niedzielę. (kol)

TURNIEJ SZACHOWY

Klub „Ruchu” w Kończycach W. zorganizował turniej szachowy. Zwyciężył Franciszek Framok przed Andrzejem Framokiem (oba Kończyce W.) i Henrykiem Handziem (Hażlach). Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Oddział RSW „Książka-Prasa-Ruch” w Cieszyńsku. (r)

NA TRZECIM MIEJSCU

W kolejnym meczu III ligi koszykarze Piasta — Cieszyńscy zwyciężyli w Gliwicach tamtejszy AZS 62:58. Mecz nie był ciekawym widowiskiem. Piast grał ciekawie w obronie, kontrolując, szczególnie w II połowie, przebieg gry i wypracowaną przewagę.

1. Rozwoj	13	25	1323:985
2. Odra	13	24	1137:833
3. PIAST	13	22	1165:966
4. ROW	13	22	1185:920
5. AZS K-cc	13	18	949:1160
6. Ratako	13	18	939:1013
7. Baildon	13	17	1069:1169
8. Skra	13	17	956:1099
9. AZS G-cc	13	17	870:1083
10. Pogoń II	13	15	872:1207

Kolejny mecz rozegra Piast 1 lutego o godz. 18 w Cieszyńsku ze Skrzyszowem. (cz)



Wiktor Tiołka wraz ze swoimi pociechami córką Beatą i synem Marcinem, którzy zafascynowali wszystkich jazdą. ● Fot.: Paweł Czupryna.

100 SKIBOBISTÓW

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Pierwszego dnia rozegrano slalom gigant. Jako pierwsze wyruszyli na trasę, wyznaczoną przez Leona Krużolka, skibobistki. Jak było do przewidzenia, walka o pierwszeństwo rozegrała się między czolowymi zawodniczkami Beskidu Brenna. Wygrała Beata Tiołka, przed Karoliną Malik i Dorotą Angerman. W grupie juniorów zwyciężył ponownie Władysław Romańczuk z COS Szklarska Poręba przed Michałem Greenem z Beskidu Brenna i Piotrem Pagiela z LKS Słomierz. W gr. juniorów ponownie najlepszy był Danuta Cholewa i Krystyna Cholewa przed swoją koleżanką klubową Karoliną Cholewa.

Wśród jun. mł. zaimponował Marek Kołatek z Beskidu Skoczów, który wygrał przed dwoma skibobistami z LKS Słomierz: Arturem Polakiem i Rafałem Pagiela. W gr. seniorów tym razem zwyciężył Jerzy Malik przed Januszem Angermanem i Adamem Malikiem.

Impreza na Czantorji należała do udanych. Świecące warunki śniegowe i dobre przygotowanie trasy pozwoliły na osiągnięcie liczących się rezultatów. Organizatorzy, działacze LKS Wyżewie Słomierz i Beskidu Skoczów zadali, aby nadać zawodom odpowiednią rangę, ścigając w Beskidzie rekordową ilość skibobistów.

Najlepsi otrzymali piękne puchary ufundowane przez Radę Wojewódzką LZS, ZW ZMW oraz organizatorów.

Do zobaczenia za rok, na 14 już zawodach o Błękitny Kask Beskidów.

PAWEŁ CZUPRYNA

PUCHAR BESKIDÓW

Pierwszą, rozegraną w tym sezonie imprezą skibobową był Puchar Beskidów, który odbył się w dniach 24-25 I na stoku Kotarza w Brennej. Na starcie stanęło 90 zawodników z 10 klubów krajowych oraz skibobistów z Węgier. Najlepszymi zawodnikami okazali się: skibobistka gospodarzy — Karolina Malik i zakonniczyk Janusz Angerman, którzy wygrali zarówno slalom gigant jak i 2 przejazdu slalomu specjalnego. Zawodniczka Beskidu Brenna pokonała w slalomie gigantów swoją najgroźniejszą rywalkę klubową, Beatę Tiołka i Dorotę Angerman. W slalomie specjalnym D. Angerman i Ewa Kieta z TKKF Jelenia Góra. Natomiast skibobista z Zakopanego wygrał slalom gigant przed Jerzym Malikiem z Beskidu Brenna i Adamem Malikiem z LKS Słomierz. W slalomie specjalnym ci dwaj zawodnicy zamienili się miejscami.

W pucharowej konkurencji zwyciężył gigant wygrał Marian Tiołka z Beskidu Brenna przed Edwardem Kołatką z LKS Słomierz i Marianem Walickim z Brennej. W slalomie specjalnym; faworyt M. Tiołka musiał uznać wyższość zawodnika z Beskidu Skoczów — Jacka Stalmacha, który wraca do formy. Trzeci był znowu M. Waliczek.

A oto pozostałe wyniki: slalom gigant, juniorzy — 1. Piotr Fober, 2. Janusz Haltof, 3. Michał Gren (wszyscy Beskid Brenna), juniorki — 1. Danuta Cholewa, 2. Krystyna Malik, 3. Joanna Wójnar (wszystkie Beskid Brenna), juniorzy mł. — 1. Zbigniew Moskala, 2. Stanisław Bujok, 3. Krystian Waliczek (wszyscy Beskid Brenna), juniorki mł. — 1. Karolina Cholewa, 2. Bożena Szostok, 3. Urszula Staś (wszystkie Beskid Brenna).

Slalom specjalny, juniorzy — 1. Janusz Haltof (Beskid Brenna), 2. Piotr Pagiela (LKS Słomierz), 3. Michał Gren (Beskid Brenna), juniorki — 1. Krystyna Malik, 2. Danuta Cholewa, Joanna Wójnar (wszystkie Beskid Brenna), juniorzy mł. — 1. Rafał Pagiela (LKS Słomierz), Marek Kołatek (Beskid Skoczów), Artur Polak (LKS Słomierz).

Impreza brenińska wypadła okazale, w czym duża zasługa miejscowego LKS Beskid. (cz)

PONAD 10 TYS. UCZESTNIKÓW

Do wiceśnią ub. r. działalność ognisk TKKF w regionie koordynowała specjalna Rada Towarzystwa. Od 4 miesięcy reprezentantem interesów działaczy krzewienia kultury fizycznej w Cieszyńsku jest Zarząd Miejski w Cieszyńsku. O jego działalności rozmawiamy z wiceprezsem d/s organizacyjnych Mieczysławem Prawdzikiem.

— Koordynujemy pracę 16 ognisk, z których 3 znajdują się poza Cieszyńskiem: powstałe w ub. r. ognisko TKKF przy SM „Zacisze” w Ustroniu, „Kowal” przy FSM-4 w Skoczowie. Kiedyś były jeszcze liczące się TKKF przy FSM-12 w Skoczowie i tamtejszym Rejonie Dróg Publicznych oraz przy Urzędzie Miejskim w Wiśle. Ale ostatnio słych o nich zagłęb.

— Które ze środowisk jest najaktywniejsze? — Ognisko celnowskie, które w ub. r. zorganizowało aż 38 imprez masowych z udziałem ponad 3000 osób. Ponadto posiada ono 12 zespołów ze 100 zawodników. Działacze z „Celmy” są organizatorami spartakiad międzynarodowych z udziałem zaprzyjaźnionych klubów z CSRS i NRD. Warto wspomnieć, że pingpongistka z „Celmy” Irena Krupa jest mistrzynią Polski Federacji „Stal”, siatkarka z tego Ogniska zdobyła mistrzostwo rejonu, województwa i Polski Półn., zaś piłkarze są mistrzami rejonu i wice-mistrzami Podbeskidzia. Sukcesy notują także brydżyści i pingpongści.

— A pozostałe ogniska? — Cieszyńskie niezwykle aktywne działacze z TKKF „Kowal” przy FSM-4 w Skoczowie. Posiada 6 zespołów z blisko 80 zawodnikami. Zorganizowało 16 imprez, w których wzięło udział ponad 1000 osób. Natomiast Ognisko przy „Elektrometalu” przeprowadziło 22 imprezy, z których skorzystało ponad 1500 pracowników. Z kolei działacze z TKKF „Drukarz” przygotowali 11 imprez z udziałem 500 uczestników. To Ognisko zdobyło tytuł drużynowego mistrza Polski drukarzy.

— Czy można mówić o ruchu masowym? — Nawet tak. TKKF-y zrzeszają 852 członków, prawie o 100 więcej niż w ub. r. Działają w nich 78 zespołów, zorganizowały ponad 180 imprez, w których startowało ponad 10 tys. uczestników — o 2 tys. więcej niż w 1984 r. Stalo się to możliwe dzięki coraz lepszej współpracy z organizacjami młodzieżowymi i związkowymi, które wspierają działalność ognisk również finansowo. Spadła natomiast znacznie, bo z 10 do 6 ilość imprez przygotowywanych przez Zarząd Miejski. Liczba uczestniczących w nich osób spadła z 5 tys. do 500. Powodem jest znaczne ograniczenie funduszy przez ZW TKKF i UW.

W ub. r. otrzymaliśmy zaledwie 50 tys. zł, a w 1984 — 270 tys.

— Jakimi formami waszej działalności cieszą się największym powodzeniem? — Chyba rozgrywki ligi młodzieżowych, głównie w tenisie stołowym, siatkówce mężczyzn, w szachach a także w hokeju na lodzie i w piłce nożnej. Przyjęły się również ogólnodostępne imprezy rekreacyjne, jak Sulec Nle-dziele czy mistrzostwa amatorów m. Cieszyńska w różnych dyscyplinach sportowych. (PaCa)

REWANŻ

W środę 5 lutego o godz. 17.30 odbędzie się na cieszyńskim lodowisku mecz rewanżowy odbójów pomiędzy Kłepą a drużyną GKS Jastrzębie. W pierwszym spotkaniu wygrali goście tylko 10:5. (cz)

NA ŚNIEŻNYCH TRASACH

BIEGACZE NA KUBALONCE

Na Kubalonce odbyły się ostatnie zawody o mistrzostwo Beskidzkiego Okręgowego Związku Narciarskiego w biegach, które były jednocześnie punktowane do Pucharu Polski. Startowało ponad 330 zawodników i zawodniczek ze wszystkich czołowych klubów kraju.

Oto lokaty naszych biegaczy: SENIORZY (30 km) — 1. Franciszek Małyjurek — LKS Wisła, 10. Józef Solawa, Olimpia Golezów, SENIORKI (30 km) — 3. Danuta Walach — zawodniczka MKS Istebna występująca czasowo w AZS Zakopane, 4. Anna Podgórska, Start Wisła, JUNIORZY mł. (10 km) — 1. Henryk Gasuerek, MKS Istebna, JUNIORKI mł. (10 km) — 3. Teresa Hatalyk, MKS, 7. Iwona Sufnider, Start Wisła, JUNIORKI mł. (15 km) — 1. Bernadeta Boczek, MKS, 5. Violetta Kobielska, Start, SENIORZY (15 km) — 6. Franciszek Małyjurek, LKS, JUNIORZY mł. (10 km) — 9. Mirosław Kukułka, MKS, 9. Piotr Michałek, LKS, JUNIORZY mł. (7,5 km) — 2. Henryk Gasuerek, 3. Grzegorz Hatalyk — obaj MKS, SENIORKI (5 km) — 6. Danuta Walach, AZS, 9. Halina Łasek, LKS, JUNIORKI mł. (5 km) — 3. Bernadeta Boczek, MKS, 10. Bernardyna Buzaka, LKS.

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty. Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek. W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

W sztafecie seniorów (3x10 km) Olimpia Golezów była 2, LKS Wisła — Istebna — 3 i Start Wisła — 4 zaś w seniorskich (3x5 km) Olimpia zajęła 4 miejsce, MKS Istebna 5, a 3. miejsce podobnie jak w gr. juniorów mł. Warto jeszcze odnotować 4 miejsce Startu Wisła w sztafecie juniorów i LKS Wisła w biegu juniorów mł. (cz)

W biegach rozstawnych najlepiej spisali się juniorzy LKS Wisła — Istebna i juniorzy MKS Istebna, którzy zdobyli pierwsze lokaty.

Pierwszą sztafeta biegła w składzie: Paweł Czapczor, Piotr Michałek i Janusz Łęcek a druga Grzegorz Hatalyk, Andrzej Legielski i Henryk Gasuerek.

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. — REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. nac.), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. TEL/FONY: 20-332, 21-109, TELEKS: KM PZPR nr 638-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcji, I p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch”, zamawiają prenumeratę w tych oddziałach. Instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” i na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamieszkali na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkane w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonuje się używając „blankietu miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i zagranicę przyjmowane do dnia 10 listopada dla I kwartału, I półrocze roku nast. oraz cały rok następujący do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk: Nr zum. 308-12/86 O-8

Z NASZEGO ARCHIWUM. Aleje w dzisiejszym Cieszynie. Przed r. 1938 ulica nosiła imię Masaryka a do I wojny światowej księcia Albrechta. Widoczne 3 budynki. Pierwszy z lewej, z wieżyczkami, to dawna willa budowniczego Fuldy. W środku willa handlarza drewnem Glesingera a w pierwszym budynku z prawej mieściła się w latach II wojny światowej siedziba Gestapo. W willi Inż. Fuldy znajdował się w latach 1938-1939 konsulat Rzeszy Niemieckiej. Zdjęcie pochodzi z 1899 r. • Tekst i reprodukcja Franciszek Pasz. 600rad -ow iEhKT TŁS aitolb



WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Ugńskim życia umysłowego gminy była przede wszystkim szkoła. Zbór był rozległy i państwo nie mogło zaopatrzyć zbiorowisk w tym kierunku, załatwie przy pogrzebach za- możniejszych osób mogli spełniać swoje pasterskie powinności. Więc ta praca przypadała przeważnie nauczycielowi. Spełniał on ją nie tylko sumiennie, lecz i odpowiednio, bo znał swoją gminę i wiedział, jak trafi do serca w tej smutnej godzinie.

Dalszą pracą nauczyciela — niemniej ważną — było sekretarowanie w gminie. Wszystkie pisarka w gminie, cały zarząd gminy, słowem całe wójtowanie spoczywało w jego rękach. Kancelaria gminna była pomieszkaniem nauczyciela. Strony ustawicznie prawie przychodziły. Wójt zjawiał się tylko, by swój koślawy podpis na aktach położyć. Może w innych gminach było inaczej, ale u nas tak było. Nauczyciele jednakże byli wszędzie pisarzami i wielki wpływ na gminę wywierali. Toteż gdy nauczyciel chodził w Gody z opłatkami i po kolech po gminie, przyjmowano go wszędzie z wielką czcią i radością i nie uważano tego „wokacją objętego obowiązku” za rodzaj żebrania, przeciwnie, czuły się ten dom, do którego by nie wstąpił, niemiłe dotknięty i nieledwie obrażony. Ludzie chcieli się odwdziżyć nauczycielowi darunkami, które wtenczas dla niego przynosił, również byli spragnieni życzeń, które im przy tej sposobności nauczyciel składał. Uważano go, i to całkiem słusznie, nie tylko za ojca działu szkolnego, ale i za ojca gminy całej i za jej przewodnika.

Srodowiskiem życia publicznego była także karczma, „harena”. Gospodę pańską dzierżał wtedy poważny bardzo i lubiany Unucka. Był on później werko- zym stolarzem i posiadaczem małego gospodarstwa na „Podlesiu”. Zapewne w młodości swej jako czeladnik nie siedział w domu, ale poszedł na „wander”. Takie

SZKOŁA I KARCZMA

JAN KUBISZ

wędrowki po cudzych krajach były niejako szkołą zawodową i wtedy czeladnicy wracali po pewnym czasie do domu, wyćwiczeni w swym rzemiośle, i ponie- kąd inteligentni. Unucka do nich należał i jako gospo- dzki wywierał dodatni wpływ na swoich gości, wpływ, który, poparty ciepłem szczerego serca, był wprost zbawienno. U niego nie było pijatyk ani bijatyk i w dni zwykłe i przy zabawach tanecznych był pewien ład i porządek, wypływający z poczucia godności czło- wieczej; ludzie się ubawili i na drugi dzień nie czuli znużenia, eklikiwości i przesyłu. Trzymał on „Gwiaz- dkę” Stalmachową dla gości, którą chcieli czytać, szczególnie „Jurę i Jónka”.

Jedno ciekawe urządzenie, szczególnie na te czasy, było to, że w pewien dzień w tygodniu w czasie zim- wym zbierali się poważniejsi obywatele gminy na po- gadankę w sprawach nie tyle gospodarczych, społecz- nych, ile politycznych.

Chodzili też do karczmy i tacy, których hy można o pijaństwo pomówić, ale gospodki nie pozwolili im się upijać i długo wysiadywać; brali z sobą trochę „kapiny” i szli „pewnym” krokiem do domu. Był też Czapeczuch, zwany też Pikerlajdy, bo takie miał przysłowie. Był to gospodarz zamożny, a gdy był „krzyby”, był uprzejmy i spokojny, ale po dwóch lub trzech kieliszkach „już go miot”. A wtedy był dokucz- liwy i niezdolny. Lecz nie trwało to zazwyczaj długo, bo przedko usunął snem sprawiedliwego za „sztokiem”. Dotrzymywał mu zwykle towarzystwa stary Jura od Fabona, szwec, czyli raczej latacz obuwia z zawodu. Przez dzień cały siedział nad nudną pracą, a „wie- czór zachodził do karczmy, aby w kieliszku znaleźć zaponnienie trosk kawalerskiego żywota. Mówił ma- ło, a często, gdy chciał co powiedzieć, stukał palcem w czoło. Czapeczuch go poił i tak siedzieli razem. Umiał on nam ze świątecznej skóry uszyć tak paradne „jań- czary”, że z wielkiego uszanowania nie chcieliśmy ich obuwiać i cały rok uschnięte na kość chowaliśmy pod ławą. Chodziliśmy raczej w zimie boso na ślizgawkę, na sankowanie, do szkoły i do sąsiada. Nikt się tam nie przeziębiał, ani chorował.

Do kompanii należeli jeszcze pański kowal z prze- zwiskiem Sztrajch Bzuk, które to słowa w stanie pi- janym wykrzykiwał, krawiec Glajcar, który po do- mach krawczył, a wieczory w karczmie spędzał, i „ceglarz”, jednooki Zomerlik. Bzuk miał wygląd chłop ca prawie, ale siłę olbrzymią; niejedną, co go nie znał, a zadarł z nim, smutny zgotował gościom swoim kier- masz. Był to rzemieślnik dzielny i nadzwyczaj pilny, ale kiedy sobie czasami głowę zanadto „zamoczył”, to stawał się zawiadką i każdy nlu z drogi schodził. A gdy do domu wracał, a mieszkał daleko, szedł ze śpie- wem i wykrzykiwaniem: Sztrajch bzuk, niebieskie pla- cki mnie biją; gadał sam z sobą i narobił hałasu na całą gminę. Ludzie się śmiali, ale się nikt na niego o to nie gniewał, bo był dzielnym kowalem i rano sta- wał w kuźni na oznaczoną godzinę. Zomerlik był u- rodzonym humorystą. Dosadnymi żartami zabawiał ze- branie i nawet samego „Miłość Pana” umiał roznie- szyć. Słabości ludzkie chłostał niemiłosiernie i z ludzi, których nie lubił, drwił złośliwie, toteż bali się go wszyscy, choć lubili jego towarzystwo. Do zwykłych gości, którzy jednakże nie należeli do żadnej partii, należał ogrodnik pański, Czech Denemark, zawołany muzykant. Miał swoją kapele, do której jego dwaj sy- nowie należeli. Byli tak strasznie „świdraci”, że kie- dy na jakim weselu wyskoczyli witać gości, śmieszyli tychże swym okropnym zezem.

Tak się to oni bawili, ci nasi ojcowie, ale była to zabawa w miarę i rzeczywiście nie słyszano wówczas, aby kto grunt swój przepił: przechodzili zawsze z oj- ca na syna.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

• Zatwierdzony przez PPRN a opracowany przez Prawnicę Urbanistyczną u- proszczony plan zagospodaro- wania przestrzennego powia- tu przewidywał m. in. nowe drogi z Wisły do Szczyrku (powstała z Brennej do Szczyrku, z Boguszowic do Pastwisk (połączenie z E-16), jak również zbudowanie połą- czenia kolejowego „Wisła — Zwardon”.

• ZMS przekroczył w mie- ście i powiecie liczbę 1.500 członków.

• Nowy typ grzejnika c.o., o 2 kg tańszy od tradycyj- nego, wdrożyła do produkcji Odlewnia w Skoczowie.

• Nowe kola ZMW pow- stały w Kaczycach, Zabłociu, Kisielowie i w Harbutowi- cach.

• Rada Miejskowa Zwią- zków Zawodowych przy KP PZPR w Cieszynie urządziła bal w sali „Zaczysa”.

• Teatr Polski Bielsko — Cieszyński wystawił „Pannę z mokrą głową” K. Makuszyń- skiego w adaptacji Z. Korne- ckiego.

• Powiatowa Rada Naro- dowa oceniła podczas ostat- niej sesji 3-letnią kade- ncję. Przewodniczący PPRN Wincenty Zajac stwier- dził, że wszystkie zadania zo- stały wykonane. Podobną ocenę przedstawił w imieniu Komisji Porozumiewawczej Partii Politycznych i sekre- tarz KP PZPR Emanuel Ko- wal.

BIADA DOMOWI KAJ CIELE ROZKAZUJE WOŁOWI.

KRYŻÓWKA

POZIOMO: 1. sport upra- wiany na ringu, 4. ziemniak, 8. afrykańska antylopa, 9. leśny ul, 10. zjazd na nar- tach między brómkami, 11. zakręt biczni, 12. materiał wybuchowy z saletry amo- nowej, 13. październikowy solenizant, 14. kuzyn sokoła, 15. zdeformowane koło ro- werowe, 16. wojsko tatarskie, 17. jadalny skorupiak morski, 18. o Basię, Kornela Makuszyńskiego, 19. stolica wysp Samoa.

PIONOWO: 1. szczyt nad Zawoją, 2. dramat Tadeusza

TELEFONICZNY LUKSUS

Dalszy rozwój telekomunikacji w regionie wymaga kosztow- nych inwestycji. Kolejka po telefon stale się wydłuża. Wy- daje się, że istniejącą sytuację można by poprawić pizeka- zując część telefonów „urzędowych” prywatnym abonentom. Oczywiście pod warunkiem, że instytucje i urzędy zamsta- lują u siebie centrali telefoniczne.

Największe rezerwy tkwią w urzędach miast i gmin. Np. w Skoczowie jest 12 numerów końcowych, Ustroniu — 14, Strumieniu — 10, Wiśle — 9, Hażlachu — 7, Dębowcu — 6. Telefony te są dostępne wyłącznie w godzinach urzędowa- nia, co wydaje się marnotrawstwem, szczególnie w gminach, gdzie sieć telefoniczna jest na ogół słabo rozbudowana.

W celu poprawienia łączności postanowiono zamontować w niektórych gminach, np. w Dębowcu, telefony skoczowskie. W sumie ma ich tam być 10. Część z nich już działa. Szko- puł jednak w tym, że trafiły tylko do instytucji i urzędu gminy. W jednym budynku UG jest teraz 6 telefonów z nu- merami centrali macierzystej i 4 dodatkowe z numerami centrali w Skoczowie.

Oczekujący na telefon w Dębowcu liczyli, że po tej in- westycji, wzbogacone o nowe numery placówki odstąpią choćby po jednym osobom prywatnym. Niestety, zawiedli się. Zmarnowana została kolejna okazja do usatysfakcjon- wania mieszkańców. (cz)

PIEKIELNA HIERARCHIA

Diabeł, diasek, czort, czech- mon — to tylko niektóre z popularnych określeń złych duchów zamieszkujących le- gendarne piekło. Nie wszyst- kim jednak wiadomo, że na- wet w tym świecie obowiązują hierarchia, ważności, a zajmujące w niej odpowied- nie miejsce. I tak, władcą piekieł jest Lucyfer, a jego

z-cą Belzebub. Dalsze miej- sca zajmują: Astarot, Lucy- fuge (Rofokale, niewłaściwie nazywany Lucyferem), Sza- tan, Fleureaty, Niberos, Boel, Agaros, Marbos, Patanachia. Popularny Mefistofeles pla- suje się dopiero na 28 pozyc- ji. (li)

»WINSZE«

Otrzymałem przed kilku dniami życzenia świąteczne z RFN i in. krajów zachod- nych, wysłanych... w 1. poło- wie grudnia ub.r. Ale to nie wszystko. Niedawno na- deszły podobne „winsze” świa- teczne wysłane przed przese- łaniem z Cieskiego Cie- szyna. Obliczyłem, że gdybym codziennie zrobił 30, no, po- wiedźmy 40 kroków w stronę granicy na Olsie, byłoby szybciej.

Ponieważ nie jestem jednak jedynym narzekającym na ślimacze tempo przesytek, warto byłoby prześledzić całą ich drogę i poddać ją rzetelnej kontroli. (da)

TAŃSZA »CZANTORIA«

Jak nas poinformował prezes Zarządu ustroniejskiej PSS mgr Stanisław Ernst, na okres I kwartału wprowadzono okreso- wą obniżkę ceny wody sodowej „Czantoria” z 6 do 5,50 zł za butelkę. Cena będzie obowiązywać do końca kwartału. Zastosowanie cen sezonowych na artykuł, który wykazuje duże wahania popytu, wydaje się słuszne. (a)

KONKURS

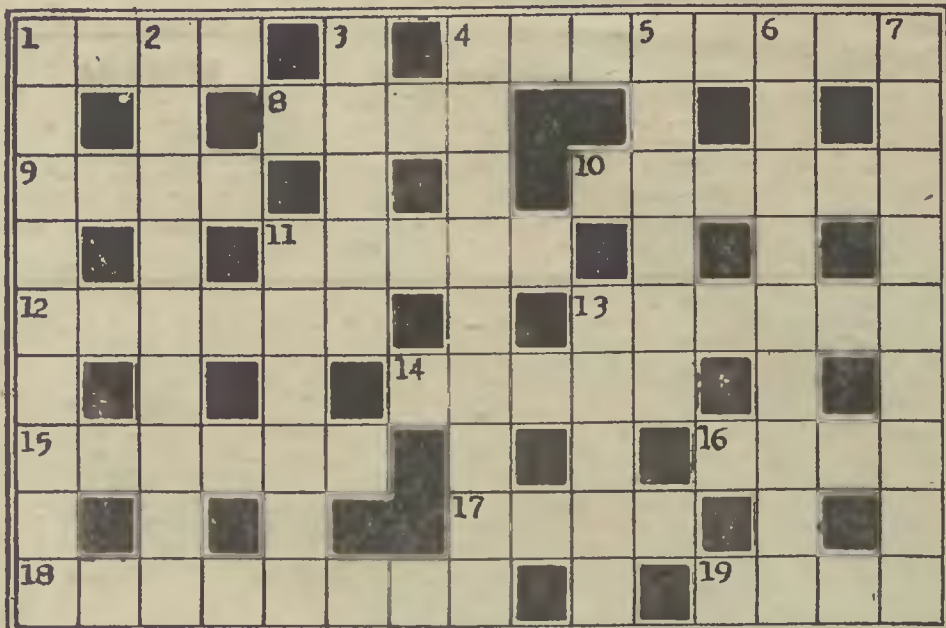
„Groniada — Rolnik Pol- ski” ogłosiła konkurs na opi- sanie siebie jako rolnika pol- skiego.

Organizatorom konkursu chodzi głównie o to, jak zmienił się charakter pracy, organizacja, technika i tech- nologia produkcji rolnej, jak zmieniło się życie rolników w ciągu 40 powojennych lat.

Objętość prac konkurso- wych nie jest ograniczona. Należy podać datę i miejsce urodzenia oraz adres.

Dla autorów najlepszych wypowiedzi przewidziano na- grody w wys. 50.000 (I), 40.000 (II) i 30.000 zł (III) oraz wy- różnienia po 10.000 zł

Wypowiedzi — zwłrozenia należy kierować pod adre- sem: „Groniada — Rolnik Polski”, ul. Smolna 12, 00-375 Warszawa, z dopiskiem: „Kon- kurs”. Termin nadsyłania prac — Wielkanoc 1986 r. (S.C.)





Wręczenie nagród za najlepsze wieńce dożynkowe. •
Fot. Henryka Molin.

W Cieszynie odbyło się wojewódzkie podsumowanie konkursu KGW „Więcej warzyw, owoców i kwiatów”. W kat. zespołowej I miejsce zajęło Koło z Cieszyna-Krasnej, a wyróżnienie otrzymało Koło z Kończyckiej Rudnika. Indywidualnie wyróżniono Anielę Kajzar z Hażlach, Halinę Budzińską z Marklowic i Helenę Łomowicz z Kozakowic. Za wkład pracy w organizację konkursu wyróżniono instruktorki MZR KIOR Irenę Szlure z rejonu Cieszyń-Haźlach i Helenę Szoltysek z rejonu Ustron-Wisła.

Podsumowano również konkurs na wieńce dożynkowe. W kat. wieńców płaskich równorzędne dwa I miejsca zajęły Koła z Hażlach i z Zamarsk, natomiast wyróżnienie otrzymało Koło z Iskrzeżyna. W części artystycznej wystąpił zespół śpiewaczy KGW Hażlach, kierowany przez Mieczysława Gorasa. W sali CCK można było obejrzeć wystawę robót ręcznych gospodyń wiejskich oraz wystawę warzyw i owoców, przygotowaną przez Wojewódzką Spółdzielnię Ogrodniczą. Cieszyńska księgarnia zorganizowała kiermasz książki. (HT)

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD 27.999 EGZ. • NR INDEKSU 35929

SZTANDAR DLA KOŃCZYCKIEJ SZKOŁY

W ub. sobotę w sali Zamku w Kończyckich Małych odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru SP im. Jarosława Dąbrowskiego w Kończyckich M. Sztandar został placówce przyznany decyzją kuratora oświaty i wychowania w Katowicach, a jego fundatorem było społeczeństwo sołectwa. Uroczystość zbiegła się z 25. rocznicą przekazania do użytku Szkoły Tysiąclecia, która otrzymała nr 100.

Do sali widowiskowej kończyckiego Zamku przybył nadkomplet gości. Byli obecni budowniczowie ty-

brzydowicach Marisa Szeżółka i naczelnik Henryk Piekar.

Przewodn. Komitetu Rodzicielskiego mgr Tadeusz Wojacki przekazał sztandar na ręce dyrektora szkoły mgr. inż. Jana Buzka, który z kolei wręczył go uczniom.

B. dyrektor szkoły mgr Zygmunt Mikołajczak przy-



Dyrektor szkoły mgr inż. Jan Buzek prezentuje ufundowany przez społeczeństwo sztandar. • Fot.: Władysław Wiśniewski.

SZKOŁA WYMAGA WSPARCIA

Dnia 3 bm. zebrała się na kolejnym posiedzeniu Egzekutywa KM PZPR w Cieszynie. Zopozowano się z informacją o działalności Miejskiego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole, którą przedstawił przewodniczący MK NCPS, z-ca naczelnika miasta Ryszard Mazur.

Sytuacja szkolnictwa jest w Cieszynie trudna, a dotykowo pogłębia kłopoty demograficzny. Przewiduje się, że do 1990 r. ilość dzieci w wieku przed- szkolnym wzrośnie o ok. 400. W grudniu ma wprowadzić do oddziału przedszkole na os. Piastowskim, ale nie ma możliwości ukończenia przed- szkolnego obiektu na os. Liburnia.

Przewiduje, będzie pobierać naukę o 900 dziewcząt i chłopców więcej aniżeli w r. szkolnym 1983/84. W wojewódzkim planie na bież. 5-letkę przewidziano budowę szkoły podstawowej o 24 pomieszczeniach wraz z zapleczem sportowo-rekreacyjnym dla os. Podgórze, zaniedbanie się tam jednak pierwszy dzwonek, upływie w Olzie sporo wody. Nie są jeszcze załatwione do końca sprawy terenowo-prawne, nie jest gotowy projekt techniczno-budowlany itp.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

FESTIWAL W LIPCU

Dnia 29 I odbyło się spotkanie Komitetu Organizacyjnego przygotowującego XI Festiwal Piosenek Cieskiej i wojewódzkiej. Uczestniczył m. in. konsul generalny CSRS w Katowicach Jan Kromka. Omówiono zagadnienia organizacyjno-techniczne i programowe. Ustalono, że XI Festiwal odbędzie się w Parku Kuracyjnym w Ustroniu w dniach 17-19 VII. Jego organizatorami będą: Cieszyński Ośrodek Kultury i Informacji w Warszawie, Okręgowy Ośrodek Kultury w Ostrawie, Estrada Śląska i Telewizja Katowice. (mz)

PRZED X ZJAZDEM

Dnia 29 I Komitet Gminny PZPR w Golezszowie ogłosił zadania gminnej organizacji partyjnej w kampanii przed X Zjazdem. Założenia polityczno-organizacyjne kampanii przedzjazdowej i zadania na ten okres dla POP i instancji zostały zawarte w referacie Egzekutywy wygłoszonym przez sekretarza KG Andrzeja Wróbla.

POP wybierać będą 1 delegata na gminną konferencję przedzjazdową na 6 członków i kandydatów. Konferencję postanowiono zwołać na 24 kwietnia. KG zapoznał się również z informacją o przyjmowaniu skarg i listów kierowanych do Komitetu. W ub.r. wpływ przedzjazdowy 7 skarg dot. wania handlu wiejskiego i usług rolniczych. Wszystkie zostały załatwione terminowo. (K-r)

MRN ZATWIERDZA PLAN I BUDŻET

Dnia 30. I zebrała się na kolejnej sesji Miejska Rada Narodowa w Cieszynie. Obradom przewodniczył Leszek Łabaj. Najważniejszym punktem sesji była przyjęcie planu rocznego i budżetu. Ich projekty omówił naczelnik miasta Edward Matuszek.

Prowadzony będzie w br. wysiłek dla rozwoju infrastruktury miasta. Zaplanowano zakończenie budowy zbiorników wyrównawczych dla os. Bobrek, kontynuowane będą natomiast takie ważne zadania jak budowa oczyszczalni ścieków w Boguszowicach i kolektora sanitarnego do dzielnicy Bobrek. Na osiedlu domków jednorodzinnych w Pastwiskach-Kalembicach wykona się 2 km kanalizacji deszczowej i 700 m wodociągu. Będą prowadzone przygotowania do budowy przepompowni dla potrzeb tego osiedla.

Nastąpi wzrost sieci ciepłowniczej o 0,3 km. Zostaną do niej podłączone budynki przy ul. Żwirki i Wigury. W Krasnej i w Pastwiskach-Kalembicach zostanie przekazanych 28 km sieci gazowej. W wykazie ulic, które mają zostać poddane remontowi, znalazły się: Folwarczna, Bednarska, Waryńskiego, Liburnia, Hajduka. Prowadzona też będzie budowa rejonowego wysypiska śmieci w Godziszowie oraz rozbudowa cmentarza ko-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

BŁĘKITNE PALIWO

Trwają prace związane z gazyfikacją gm. Golezszów. Jak informuje naczelnik inż. Jan Sztwiertnia, w przyszłym roku będzie zakończona budowa głównej magistrali Ustron — Kozakowice — Golezszów. Zostaną do niej podłączone instalacje gazowe z terenu Golezszowa, Godziszowa, Cisownicy, Dziegielowa i Kozakowic. W tych sołectwach działają, bądź w najbliższym czasie zostaną zawiązane społeczne komitety gazyfikacji. Np. gazyfikacja Kisielowa pochłonie 4,5 mln zł i powinna być ukończona w 1988 r., Dziegielowa 18 mln zł (1990 r.). Mieszkańcy Godziszowa otrzymają gaz w ramach rekompensaty za uruchomienie we wsi rejonowego wysypiska śmieci.

W br. przystąpi się od strony Krasnej do gazyfikacji Bażanowic. Prace zostaną wykonane w 1987 r. i pochłonią 11,5 mln zł. Od 1984 r. trwają prace gazyfikacyjne w Puńcowie, którymi kieruje radny WRN, inż. Władysław Pustówka. Gazyfikacja zostanie ukończona w br., a jej koszt ocenia się na 30 mln zł. Tylko w br. wykona się prace wartości 27 mln zł. (koł)

RAJ DLA NARCIARZY

W górach panują doskonałe warunki do uprawiania „białego szaleństwa”. Czynne są wszystkie wyciągi narciarskie oraz wyciąg krzesłkowy z Ustronia-Polany na Czantorię. Przygotowane są też trasy narciarskie i autostrady. Stan pokrywy śnieżnej wynosi: Bażania Góra — 120 cm, Ochodźta — 80, Cienków —

70, Kubalonka — 130, Czantoria — 40, Soszów — 65, Stółek — 60, Stecówka — 125, Ustron — 45, Wisła — 50, Brenna — 20 i Cieszyn — 18 cm.

Ratownicy GPR apelują o zachowanie maksymalnej ostrożności podczas zjazdów. Niektóre stoki są oblodzone i o wypadek nie trudno. (r)

POŚMIERTNE ODZNACZENIE

Uchwała Rady Państwa z dnia 11 XII 1985 r. b. zbroj- mistrz 4 Pułku Strzelców Podhalańskich Władysław Zgliczyński, jako pierwszy Cieszyński, został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Oświęcimskim. Odznaczenie przekazał Urząd ds. Kombatantów w Warszawie synowi Witoldowi.

Władysław Zgliczyński był więźniem obozu koncentracyjnego w Dachau. (lkk)

KRZYŻ ZASŁUGI

Dnia 31. I. podczas wojewódzkiej akademii z okazji Dnia Handlowca, która odbyła się w bielsko-bialskim teatrze, Złotym Krzyżem Zasługi został odznaczony pracownik Zakładu nr 2 WZSR w Cieszynie, Emit Nowak, legitymujący się 40-letnim stażem w uspołecznionym handlu.

Aktu dekoracji dokonał wicewojewoda Michał Krzyśko. (a)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA GAŁA



Fot.: Otton Szlauer

Z ŻYCIA PARTII

● Sprawy związane z kampanią przedzjazdową omawiano na posiedzeniu KG w Chyblu. Termin odbycia gminnej konferencji ustalono na 16 kwietnia.

● Egzekutywa KG w Brennej poddała analizie stan gminnej organizacji. Stwierdzono zahamowanie spadku szeregów partyjnych. Za najbliższe zadanie uznano rozwój szeregów partyjnych w RSP „Bucze”. W GS i w środowisku oświaty.

● Egzekutywa KG w Dobrowcu zatwierdziła harmonogram działań Instancji w okresie kampanii przedzjazdowej. Dokonano też oceny działalności TPPR w gminie.

● Podczas posiedzenia Egzekutywy KMG w Skoczowie dokonano oceny stanu i porządku oraz rozwoju szeregów partyjnych. Omówiono również przygotowania do obchodów 40-lecia ORMO i sprawy związane z przebiegiem kampanii przedzjazdowej.

KAMPANIA W KOŁACH ZSL ZAKOŃCZONA

Dobiegła końca kampania sprawozdawcza w najniższych ogniwach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. W Cieszyńskim objęła ona 71 kół. W większości zebrań uczestniczyli przedstawiciele wojewódzkich władz. Stronnictwa, terenowych władz administracyjnych oraz członkowie kierownictw instytucji współpracujących z rolnictwem.

W dyskusji zwracano najczęściej uwagę na opłacalność produkcji, zaopatrzenie rolnictwa oraz na jakość usług.

Następny etap kampanii obejmie instancje gminne, miejskie i miejsko-gminne. Rozpoczną go plenarne posiedzenia sprawozdawcze GK ZSL w Hażlachu dnia 7 bm. (cz)

Jedno z ostatnich zebrań odbyło się w Wiśle-Malinie. Tutaj Kolo ZSL należy do mniejszych, liczy 23 członków. Tradycje ludowe w Malinie sięgają okresu międzywojennego. Działacze z pie-

tyzmem przechowywują list Wincentego Witosa, skierowany w 1937 r. do ówczesnego prezesa Kola Pawła Cieślara z okazji poświęcenia sztandaru wiślańskiej organizacji.

Referat sprawozdawczy przedstawiła prezes kola Maria Suszka. Stwierdziła, iż pomimo trudnych warunków, rolnicy uzyskali niezłe wyniki. W ub. r. dostarczyli do miejscowej zlewni ponad 1 mln l mleka, powiększyli też hodowlę trzody chlewnej oraz potroili hodowlę owiec. Jan Bujok i Jan Cieślarski są laureatami konkursów rolniczych.

Oto ciekawsze wypowiedzi w dyskusji. Adam Pilch: Pomimo obietnic, dotychczas nie uruchomiono produkcji ciągnika górskiego. Na ostatnich rolniczych targach widziałem taki ciągnik, lecz można go było nabyć tylko za dewizy...

Jan Bujok: Wieś nadal traktowana jest po macosz-

mu, jeśli idzie o telekomunikację. W Malinie sytuacja wygląda wręcz tragicznie. Być może wezwać pogotowie czy weterynarza, trzeba iść nawet 4 km do telefonu.

Marta Pilch: Od rolników wymaga się dobrej jakości towarów, a przemysł dostarcza na rynek buble. Niektóre lemicze po jednej orce nie nadają się już do użytku. Nie lepiej jest z łańcuchami, które po kilku dniach eksploatacji rwą się jak szpagat. Z innymi rolniczymi środkami produkcji jest podobnie.

Inni dyskutanci wskazywali na szereg marnotrawstw, domagali się likwidacji pasożytnictwa oraz terminowej dostawy zaprenumerowanej prasy, szczególnie ludowej.

Podczas zebrania 75-letni Jan Cieślarski-Siedziwowski otrzymał list gratulacyjny od prezesa WK ZSL Michała Krzyżki. (kar)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie, po rozpoznaniu dnia 16 stycznia 1985 r. sprawy karnej Tadeusza Copiję, zam. Ogrodzów nr 152/17, oraz Jana Copiję, zam. Golezów, ul. Złotowa nr 26, oskarżonych o to, że w dniu 14 sierpnia 1985 r. w miejscowości, będąc pod działaniem alkoholu, wspólnie i w porozumieniu napadli bez powodu na idących drogą brać Zygmunta i Bogusława H. oraz pobili ich, w wyniku czego doznali oni obrażeń ciała.

1. Uznał osk. Jana Copię za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w oskarzeniu z tą zmianą, przyjmuje, że dopuścił się on pobicia Zygmunta H. i Bogusława H., powodując u obu pokrzywdzonych zasinienia twarzy, a u Bogusława H. nadto stłuczenia zębów, ubytek 6 zębów, zaś czynu tego dopuścił się w miejscu publicznym bez żadnego powodu, okazując rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego i za czyn ten wymierza mu karę 1 roku pozbawienia wolności z saliczeniem na poczet tej kary okresu zatrzymania od dnia 13.VIII.1985 do dnia 16.VIII.1985 r.

2. Wynierza osk. Janowi Copiję nawiązkę w kwocie 20.000 zł na rzecz stowarzyszenia Pomocy Mieszkaniowej dla Skarot w Poznaniu.

3. Orzeka wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 20.000 zł na rzecz Pomnika Szpitala Matki Polki w Łodzi.

4. Orzeka wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 20.000 zł na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział w Cieszynie.

5. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

6. Obciąża oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 520 zł i opłatą w kwocie 3.600 zł.

7. Osk. Tadeusza Copię uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Wojewódzki w Bielsku-Białej, po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 1985 r. sprawy Jana Copiję z powodu rewizji wniesionej przez oskarżonego, zmienił zaskarżony wyrok ten sposób, że obniżył karę pozbawienia wolności do 9 miesięcy i zasądził od osk. Jana Copiję na rzecz skarbu Państwa koszty postępowania rewizyjnego w kwocie 200 zł i opłatę za obie instancje w kwocie 3.600 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonany z dniem 17 grudnia 1985 r.

UWAGA, odbiorcy gazu propan-butan! MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W CIESZYNIE informuje uprzejmie

odbiorców gazu bezprzewodowego propan-butan, iż z dniem 3 lutego 1986 r. zamówienia na dostawę gazu będą przyjmowane przez automat telefoniczny zgłoszeniowy we wszystkie dni robocze w ciągu całej doby.

Numer automatu zgłoszeniowego 22-118 Cieszyn.

Wszelkie reklamacje zgłaszać osobiście lub telefonicznie pod nr centrali 23-713.

UWAGA, WŁAŚCICIELE BUDYNKÓW! SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH Z/S DROGOMYŚL 43-424 oferuje

wykonanie osuszenia oraz zabezpieczenia przed wilgocią i przemarzaniem ścian budynków najnowszą metodą pokrywania muru preparatem ARAL, niszczącym również grzyby i pleśń.

Informacji udziela kierownik zakładu przy SKR Drogomyśl mgr inż. Jerzy KRZEMPEK, Jaworze Dolne 203, 43-384 Jaworze, tel. 448.

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „CZANTORIA” w Ustroniu, ul. Hutnicza 7 zatrudni natychmiast

na korzystnych warunkach placowych

- SPECJALISTĘ MECHANIKA-ENERGETYKA,
- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA DZIAŁU TRANSPORTU,
- MASZYNISTĘ.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Sekcja Pracownicza, pokój nr 7, w godz. od 7 do 15, tel. 27-03.

UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH oraz SZANOWNI RENCIŚCI I EMERYCII ATRAKCYJNE ZATRUDNIENIE

na terenie Wisły oferuje FIRMA PRODUKCYJNO-EKSPORTOWA

Stawiane wymagania:

- ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA NIEMIECKIEGO,
- OGÓLNA ZNAJOMOŚĆ ORGANIZACJI HANDLU ZAGRANICZNEGO,
- ZNAJOMOŚĆ ZAGADNIEŃ ADMINISTRACYJNO-BIUROWYCH.

Zgłoszenia wraz z krótką charakterystyką dotychczasowej nauki lub pracy prosimy kierować: 43-460 Wisła, skrytka pocztowa nr 40.

SZTANDAR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

pomnił historię szkolnictwa w Kończycach M. Szkoła istniała tu już w 1713 r. W 1808 r. powstał nowy budynek na parceli Postulki, w 1832 r. większy obiekt na parceli Żyły, a w latach 1872-73 wybudowano kolejną szkołę, w której uczyli się dzieci do 1904 r. Naukę prowadzono w j. polskim. Pod koniec 1904 r. oddano 4-klasową szkołę, do której uczęszczało 269 uczniów. Koszt jej budowy wyniósł 30 tys. koron.

Z czasem stara szkoła stała się ciasna. Dzieci uczono również w salach Zamku i w b. budynku, przedszkola. Władze gromadzkie podjęły decyzję o budowie nowego, 11-klasowego obiektu szkolnego wraz z salą gimnastyczną. W listopadzie 1956 r. zawiazali się 23-osobowy Społeczny Komitet Budowy Szkoły, na czele którego stanął Władysław Golka, z-cami zostali Florian Szczypka i Franciszek Niemczyk, sekretarzem Bronisław Warzyceczek, a skarbnikiem Franciszek Chmiel.

Jak stwierdził W. Golka, społeczny komitet borykał się nie tylko z problemem pozyskania parceli i środ-

ków, lecz także z władzami oświatowymi w Katowicach i w Cieszynie, które musiały przekonać o zasadności budowy w Kończycach M. aż 11-klasowej szkoły. Czas okazał, że społecznicy mieli rację nie zgadzając się na proponowaną budowę 7-izbowej szkoły, gdyż sołectwo ponownie stałoby przed problemem rozbudowy szkoły.

Przekazanie obiektu do użytku nastąpiło 27 XI 1960 r. Szkoła otrzymała imię Jarosława Dąbrowskiego, a uczęszczający w otwarcie placówki, ówczesny przewodn. WRN w Katowicach Jerzy Ziętek poinformował, iż jest ona setną z kolei placówką uruchomioną w ramach ogólnokrajowej akcji „Tysiąc szkół na 1000-lecie”.

Zbudowano ją kosztem niespełna 6 mln zł, w tym wyposażenie klas kosztowało 635 tys. zł. Wiele prac wykonano w czynie społecznym.

W roku szkolnym 1960/61 w 12 oddziałach uczyło się 369 uczniów, a obecnie do 16 oddziałów uczęszcza 395 młodzieży. W ciągu 25 lat opuściło mury szkoły blisko 1 tys. uczniów. Wielu z nich ukończyło studia wyższe i pracuje obecnie na stanowiskach inżynierów, nauczycieli, oficerów LWP, prawników, duchownych i in. (kar)

BĘDĄ KONWIE?

Wychodząc naprzeciw potrzebom rolnictwa i spółdzielczości mleczarskiej Przedsiębiorstwo Produkcji Palet i Pojemników „Wuteh” w Strumieniu zamierza uruchomić produkcję 10-, 20-, i 30-litrowych konwi na mleko. Jak informuje dyr. ds. technicznych Jerzy Mleczko, do produkcji baniek można użyć stopu aluminium, który jest produkowany przez rodzimy przemysł. Próby badawczowdrożeniowe, przeprowadzone wspólnie z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Wytwarzania Metalowych „Polmetal” w Krakowie, wypadły pozytywnie. Sanepid również nie ma zastrzeżeń. Zakład mógłby już przystąpić do seryjnej produkcji, ale nie dysponuje dewizami na zakup prasy o nacisku 600 t z urządzeniem do tłoczenia hydraulicznego. (kot)

SZTANDAR DLA ZBOWID

Golezowskie kolo ZBOWID otrzymało sztandar. Na spotkaniu władz gminy i przedstawicieli jednostek społeczno-gospodarczych utworzone Gminny Komitet Fundacyjny, którego przewodniczącym został nacelnik gminy Jan Sztwierzniak, a zastępcą Konstanty Wójcik.

Wystosowano apel do zakładów i mieszkańców gminy o pomoc finansową. Członkowie Komitetu Fundacyjnego załatwili powszechną zbiórkę, włączając do 1 tys. zł. Emeryci-członkowie ZBOWID zadeklarowali 10 proc. pobieranej emerytury. (K-r)

ZMIANA KOMISJI

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu, w dniach 29-30 I posel z Cieszyńskiego Bolesław Doktor został powołany na członka Komisji Edu-

kacji Narodowej i Młodzieży. Dotychczas uczestniczył w pracach sejmowej Komisji Współpracy z Zagranicą i Gospodarki Morskiej. (kk)

DAR

Kobiety zrzeszone w cieszyńskich kołach gospodyń wiejskich nie zajął środków na cele ogólnospołeczne. Kilkadziesiąt tysięcy zł przeznaczyły na budowę Pomnika Matki-Polki w Łodzi oraz pomnika Wincentego Witosa w Warszawie. Podczas ostatniej kampanii sprawozdawczej - wyborczej zebrały ok. 100 tys. zł na budowę Sanatorium dla Dzieci Wiejskich w Rabce. (r)

ZMIANY

KADROWE

Z dniem 16 I mianowany został dyr. ds. handlowych Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Cieszynie mgr Jerzy Stawarczyk. J. Stawarczyk jest absolwentem Wydziału Politycznego US w Katowicach. Ostatnio pracował na stanowisku st. inspektora w KW PZPR w Bielsku-Białej. (r)

KUPUJEMY NA RATY

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług oraz NBP podjęły już decyzję o nośności sprzedaży ratowej i kredytowej. Sprzedaż na raty rozpoczęła się w poniedziałek

Oto lista towarów objętych sprzedażą kredytową: dywany ze 100 proc. wełny, cepelowskie gobeliny i kilimy w cenie powyżej 40 tys. zł za szt., futra i wyroby futrzarskie z włosem na wierzchu z nutrli i bśw. odzież skórzana w cenie powyżej 40 tys. zł za szt., niektóre typy radiodiodniorników samochodowych, srebrne nakrycia stołowe w kompletach, wyroby srebrne korpusowe w cenie pow. 20 tys. zł za szt., meble tapicerowane produkcji krajowej, segmenty „Kamena”, „Leba” i „Polan”, meble regionalne i artystyczne, dzieła sztuki sprzedawane w „Desle”. Na kredyt będzie można kupić motocykle produkcji krajowej, samochody nabywane na podstawie przydziału dla inwalidów i wózków inwalidzkie sprzedawane na podstawie odpowiednich uprawnień.

Przy zakupie na raty klient obowiązany jest wpłacić 40 proc. wartości towaru od razu, a resztę może spłacić do 2 lat. Oprocentowanie wynosi 12 proc. rocznie.

Kredyt mogą uzyskać osoby pracujące, emeryci i renciści. Nie będzie on natomiast udzielany niepracującym osobom, które korzystają z in. kredytów, np. kredytu MM. Udzielony kredyt trzeba będzie zrealizować w ciągu 3 miesięcy od daty zawarcia umowy z PKO. Żeby uzyskać kredyt należy mieć dwóch żyjących, przedstawicieli zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków. To ostatnie jest potrzebne, ponieważ kredyt nie może przekroczyć kwoty 6-miesięcznych zarobków.

Jak nas poinformował dyr. Oddziału PKO Cieszyn mgr Piotr Nadler, wnioski kredytowe i informacje można uzyskać w cieszyńskim Oddziale oraz w Ekspozyturze PKO w Skoczowie, natomiast wszelkie formalności należy załatwiać tylko w siedzibie Oddziału PKO, Cieszyn, Rynek 3. (r)

W dniu 8.02., po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 54 lat

tow. mgr inż. Alfred BUDZIŃSKI

Dyrektor Naczelny Rybnicko-Jastrzębskiego Gwarectwa Węglowego.

Zmarły był odznaczony między innymi Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski oraz honorową odznaką Zasłużony Górnik PRL.

Zonę i Rodzinę Zmarłego wyrazi serdecznego współzucia składają

URZĄD MIEJSKI w Cieszynie KOMITET MIEJSKI PZPR w Cieszynie

Radnemu

Janowi SZCZUGŁOWI

wyrazi głębokiego współzucia z powodu śmierci

ŻONY

składa PRZYZIDIUM GRN w GOLESZOWIE

Za wyrazi współzucia oraz liczny udział w pogrzebie naszej drogiej Matki

śp. Anny WOJTAS

krewnym, przyjaciółom, znajomym, ks. dziekanowi A. Rdestowi, ks. dziekanowi J. Śliżowi, chorowi męskiemu parafii św. Jerzego, delegacji „Polwidu” serdeczne podziękowanie składają

CÓRKI

Ojcom Bonifratom z Cieszyń, Zarządowi i pracownikom GS „Samopomoc Chłopska” w Strumieniu, współpracownikom i pracownikom „Garbarni” w Skoczowie, delegacjom Odlewni ZME „Indukta” w Bielsku-Białej oraz Spółdzielni „Ogrodnik” w Skoczowie, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym i wszystkim uczestnikom pogrzebu

śp. Henryka FRANKA

serdeczne podziękowanie za wyrazi współzucia, pomoc w organizacji pogrzebu, wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie składa

ZONA z RODZINA

PLAN I BUDŻET

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

...nającego przy ul. Armii
...budowej.
...Drzewiduje się, że auto-
...młn pasażerów. Zostanie
...budowa ul.
...przebiegu, która umo-
...uruchomienie nowej
...autobusowej, nastąpi
...jednak dopiero w r. 1987.
...Telekomunikacyjny
...rozbudowę sieci
...m.in. na os.
...i Piastowskim, co
...zainstalowanie a-
...250 dalszym abo-
...mentem.

...Oddanych zostanie do u-
...140 mieszkań, ale ani
...dla „Cieszyńskianki”.
...półdzielnia przystąpi do
...budowy 2 bloków o 160
...mieszkań na os. Podgó-
...i 12 mieszkań przy ul.
...Carnarskiej. SM „Libur-
...nia” podejmie budowę 48
...mieszkań przy ul. Świercze-
...wskiego.

...Zespół Szkół Rolniczo-
...Technicznych odda do użytku
...internat, przy ul. Matejki
...rozpocznie się natomiast
...rozbudowę SP nr 1. Konty-
...nuowana będzie budowa
...przedszkoli na os. Liburnia
...i Podgórze. Pracami moder-
...nizacyjnymi zostaną objęte
...Przedszkole nr 9 i SP nr 4.

...Prowadzona będzie dalej
...rozbudowa Szpitala Śląskiego.
...Jeżeli wszystko dopisze,
...pod koniec br. luh z pocza-
...ciem przyszłego roku zo-
...stanie przekazany do zago-
...spodarowania pawilon łóż-
...kowy. Jeszcze w bież. kwar-
...tale do pomieszczeń po
...„Cieszyńskiance” przy ul.
...Dzierżyńskiego zostanie prze-
...nieśa poradnia neurologi-
...czna, zdrowia psychicznego
...i odwykowa.

...W 1986 r. przystąpi się
...także do modernizacji ze-
...spółu boisk „Pod Wałką” o-
...raz do modernizacji obiek-
...tów sportowych na stadio-
...nie przy al. J. Łyska. Na
...terenie sztucznego lodowiska
...powstała korty tenisowe.
...Na prace rewaloryzacyjne
...zapewniono 25 mln zł (w
...ub. r. 70 mln). Prowadzone
...będą rozpoczęte już prace
...na Zamku. Wieży Piastów-

skiej, murach oporowych
przy ul. Przykopa. Remon-
tami zostaną objęte budyn-
ki przy ul. Menniczej 46,
Ślomej 4, Armii Czerwonej
15 i Muzeum. Przewidziano
także odbudowę sztucznych
ruin na Wzgórzu Zamko-
wym.

Handel zaplanował na br.
zakończenie budowy pawilo-
nu przy ul. Bielskiej oraz
Piekarni na os. Podgórze.
MRN dokonała również
podziału środków Miejskie-
go Funduszu Kultury, które-
go projekt przedstawił za-
stępca naczelnika miasta
Ryszard Mazur (m)

W ub. piątek obradowała
sesja GRN w Chybiu. Przy-
jęło plan społeczno-gospo-
darczy na br. oraz budżet
gminy.

Na działalność inwesty-
cyjną przeznaczony jest ponad
125 mln zł. Wybudowana
zostanie m.in. szklarnia do
rozrodu i podchowu ryb ro-
ślinożernych w Gołyszcu,
przystąpi się do przebudowy
w stawów w Landeku o-
raz budowy wiaty rolniczej
w Chybiu. Remonty kapita-
łowe i prace modernizacyjne
dróg gminnych pochłonię-
ły 23 mln zł. Ok. 2 mln zł
wydaje się na budowę
chodników i parkingu w
centrum gminy.

Na poniesienie czynów
społecznych radni przezna-
czyli 3,4 mln zł. Społecznym
sumplem będzie m.in. konty-
nuowana gazyfikacja so-
łeciw oraz budowa strażnicy
OSP w Mniehu i amfi-
teatru z biblioteką w parku
wieskim. Wzrost Kultury
i Sztuki UW przeznaczy na
budowę biblioteki 3 mln zł.
(kot)

W ub. piątek pod przewo-
dnictwem Bronisława Urba-
czki obradowała XIII sesja
GRN w Hażlachu. Uczestni-
czyli m.in. 1 sekretarz KG
PZPR Antoni Cimcioch, soł-
tyś i przewodniczący rad
soleckich.

Radni udzieliли absoluto-
rium naczelnikowi gminy za
ub. r. Zatwierdzono budżet
gminy na br. oraz plany
pracy GRN i jej Prezydium
na I półrocze br. (r)

SZKOŁA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Jednym z najważniejszych
zadań, jakie sobie postawił
utworzony w 1984 r. Miejski
Komitet NCPS, jest roz-
budowa Szkoły Podstawowej
nr 1 im. M. Buczka przy ul.
Michejdy. Na koncie Komi-
tetu znajduje się 3,5 mln zł,
w tymczasem koszt rozbudowy
ub. r. 3,555 tys. zł. W
ub. r. największy wkład
dokonał 2 przedsiębiorstwa:
„Zaimpol” — 300 tys. i „Po-
litfab” — 170 tys. zł. Ogó-
lnie przedsiębiorstwa zasiliły
konto MK NCPS kwotą
570 tys. zł.

Własne konto posiada tak-
że Społeczny Komitet Roz-
budowy Szkół. Znajduje
się na nim 3,355 tys. zł.
Przygotowano już dokumen-
tację, a w marcu rozpocz-
nie prace budowlane. Ich
wykonania podjęła się eki-
pa remontowo-budowlana
LKS „Beskid” ze Skoczowa.
W wyniku rozbudowy SP
nr 1 uzyska dodatkowo 6
izb lekcyjnych i aule.

Pomoc przemysłu dla oś-
wiaty nie ogranicza się do
wkładu na NCPS, niektóre
spośród zakładów świadczą
przez pośrednio na
przedszkoli. W ub. r. wartość
tej pomocy wyniosła 2,7
mln zł, z czego 515 tys. zł
stanowiły wpłaty pieniężne.
Najwięcej zrobila „Celma”,
która przyszła oświata,
pomocą w wys. 1,175 tys. zł.

DO REDAKTORA
NACZELNEGO

Z ogromnym zdziwieniem
przeczytaliśmy artykuł
Pana Redaktora „Dy-
wan dla wszystkich”,
zamieszczony w numerze 3
„Głosu Ziemi Cieszyńskiej”.
Jako ławnicy, którzy w opi-
sanej przez Pana sprawie do-
prowadzili do wydania „ku-
riozałnego” — zdaniem Pana
— wyroku Sądu Rejonowego
w Cieszynie z dnia 22 mar-
ca 1985 r., nie możemy przy-
jąć tej publikacji milczeniem.

Zabieramy głos w tej sprawie
nie na zasadzie „uderz
w stół...”, ale dla zapewne-
nia wymiarowi sprawiedli-
wości autorytetu, który —
naszym zdaniem — został przez
Pana publikację poważnie
nadwierzony.

PODRYWANIE AUTORYTETU

Pan Redaktor z pozycji
człowieka lepiej wiedzącego
i jakby najsprawiedliwszego
wśród sprawiedliwych, który
na dodatek nigdy nie skalał
się „załatwieniem” lub sko-
rzysaniem z „załatwiania”
jakiegokolwiek dobra docze-
snego dla siebie czy swoich
bliskich, uznal za stosowne
udzielić reprimendy nie tylko
Sądowi, ale również po-
szczególному członkowi skła-
du orzekającego. Oczywiście
wolno Panu dokonywać oceny
orzeczeń sądowych na
swoją użytek. Ciekawi nas
jednak, czy wyrażone przez
Pana oceny prezentują jedyn-
nie Pana osobiste odczucia,
czy też wyrażił Pan ocenę
jakiegoś szerszego gremium
społeczeństwa, np. po prze-
prowadzeniu choćby referen-
dum, którego wyniki dawa-
łyby podstawę do wyrażo-
nych ocen.

Nie wiemy i nie chcemy
się nawet domyślać, z jakiej
inspiracji doszło do opubi-
kowania tego artykułu, któ-
rym poniekąd „skazał” Pan
już oskarżonych w tej sprawie
i to omal w przeddzień
ponownego rozpatrywania jej
przez Sąd w Cieszynie. Za-
stania się, dlaczego wyrok
ten stał się przedmiotem za-
interesowania Pana dopiero
po 10 miesiącach od daty je-
go ogłoszenia?

Nie będziemy już w skó-
rze tych sędziów — ławni-
ków, którym przypadnie
sprawę tę ponownie rozpa-
trywać i nie zadowolimy im
udziału w wyroku pod
presją Pana publikacji.
Czy taka presja jest do-
puszczalna? Odpowiedź na to
pytanie pozostawiamy Panu
Redaktorowi i tym wszyst-
kim czynnikom, do profesjo-
nalnych obowiązków których
należy ocena dopuszczalności
publikowania nieprawomo-
wnych wyroków sądowych,
bez zgody sądu i z komen-
tarem z góry „ukierunkowa-
nym” lub „ukierunkowują-
cym” sposób jej rozstrzygnię-
cia w wyniku ponownego jej
rozpoznania.

To jeszcze nie wszystko.
Skoro uznał Pan za stosowne
poinformować społeczeństwo
o „wyczynie” dwóch ławni-
ków, którzy pozwolili sobie
przegłosować sędzię oraz
skrytykował Pan wybrane
fragmenty uzasadnienia wy-
roku (...), jesteśmy winni te-
mu społeczeństwu, w imieniu
którego spełniamy nasze
funkcje ławnicze, wyjaśnie-
nie pewnych kwestii, które
doprowadziły do zajęcia przez
nas określonego stanowiska
w tej sprawie.

Zanim to jednak uczynimy,
zechce Pan Redaktor przyjąć
— niekoniecznie do akceptu-
jącej wiadomości — że prze-
pisy prawa, zasady ich sto-
sowania, ocena mocy i wia-
rygodności dowodów, pojęcie
sprawiedliwości społecznej,
szkodliwości społecznej prze-
stępstwa itp. kwestie w po-
wiązaniu z konkretnymi sta-
nami faktycznymi to konglo-
merat zagadnień nie dających
się sprowadzić do sztywnych,
jednoznacznych reguł, podob-
nych do reguł matematycz-
nych.

Rozpoznawanie również
spraw karnych i wyrokowa-
nie w nich nie jest porów-
nywalne z rozwiązaniem
choćby skomplikowanego za-
dania z algebry. Gdyby tak
było, sądy nie byłyby po-
trzebane, gdyż z powodzeniem
mogłyby je zastąpić odpo-
wiednio zakodowane kompu-
tery. Tym bardziej zbędni

byliby ławnicy, a rola są-
dziego mogłaby zostać spro-
wadzona do roli osoby wpro-
wadzającej do komputera
określone dane i oczekującej
na wydanie przez komputer
nie podlegającej dyskusji,
a tym bardziej zaskarżeniu
wyroku, ostatecznego i od-
 razu prawomocnego.

(...) Skoro ustawodawca
przewidział dla rozpoznawa-
nia spraw sądowych dwuin-
stancyjność i skoro nadto
uznał, że w sądzie winni
brać udział ławnicy ludowi,
racje, jakie legły u podstaw
kreowania tych instytucji, są
na tyle oczywiste i znane, że
nie wymagają, wyjaśniania
ich, zwłaszcza Panu Redakto-
rowi, ani też tym obywatelom,
którzy wynieśli ze szko-
ły podstawowe wiadomości
z zakresu celów i ogólnych
zasad funkcjonowania wy-
miaru sprawiedliwości w
Polsce oraz praw służących
osobom oskarżonym o popeł-

nienie takiego czy innego
przestępstwa. Dlaczego więc
Pan Redaktor wyraża deza-
probę dla sposobu obrony
oskarżonego dyrektora, a do
nas, ławników, ma pretensję,
że nie przyłożyliśmy się do
szybkiego i gładkiego skaza-
nia oskarżonych?

Nie jesteśmy zwolennikami
jakiegokolwiek „załatwiania”
czegokolwiek i dla kogokol-
wiek. Sprzedaż różnych trud-
no dostępnych w handlu de-
talicznym, czy niepełnowar-
tościowych towarów dla za-
łożeń zakładów pracy, w tym
również poważnych urzędów
państwowych, przy braku re-
gulacji prawnych, które
określałyby wyrażnie zasady
i wymogi formalne takich
sprzedaży, była podyktowa-
na i popularna już w la-
tach 60. Praktyka takich
sprzedaży przetrwała do
pierwszych lat 80. Nie znamy
przypadku, by z tego tytu-
łu ktokolwiek poniósł odpo-
wiedzialność karną. Dopiero
ustawa w sprawie zwalczania
spekulacji stworzyła
pewną, choć nieszczelną ta-
me d'a takich sprzedaży.
Czy jednak w okolicznościach
faktycznych tej sprawy, za-
kładać, że oskarżeni nie
zdecydowali się ułatwić,
czy usankcjonować działa-
nie „załatwaczy” dywanów dla
założeń „Cespy”, wybrana czy
odpowiednio dobrana — bez
udziału oskarżonych — część
założeń nie otrzymalaby dy-
wanów już wcześniej w Ko-
warach „załatwionych”?

Założenie takie jest co naj-
mniej wątpliwe. Z pewnością
znalazłaby się inna jednostka
handlowa, niekoniecznie
z Cieszyna, inny dyrektor
który skwapliwie zgarnąłby
dla swojego przedsiębiorstwa
marżę i poprawił wynik
ekonomiczny. Być może, zna-
lazłaby się i inne rozwiązanie.
Istota sprawy nie leży
zresztą w tym, że dywan zo-
stał „załatwiony”, i to nie
przez oskarżonych, ale że zo-
stały sprzedane określonej
grupie pracowników określo-
nego zakładu, a nie wprowa-
dzono do ogólnie dostępnej
sprzedaży detalicznej. Dopie-
ro w tym momencie można
mówić o spekulacji.

Co więc miał uczynić
oskarżony dyrektor Filii
WPHW w Cieszynie, aby nie
stać się w przyszłości przed-
miotem zainteresowania or-
ganów ścigania? Wniosek na-
sługuje się sam. Miał w odpo-
wiednim momencie przejąć
inicjatywę, dopilnować, aby
cała partia dywanów zna-
lazła się w jego fizycznej
gestii, podziękować „załat-
wiciom” z „Cespy” i jej
dyrektorowi za wzbogacenie
cieszyńskiego rynku detalicz-
nego o tak poszukiwany to-
war oraz wytłumaczyć im, że
uchronił ich od popelnienia
przestępstwa, jak też oczeki-
wać za to wyrażów wdzięcz-
ności z ich strony.

Albo co dalej? Rozważań
mogło być kilka, ale każde
budzi jakieś tam wątpliwości
z punktu widzenia sprawied-
liwości społecznej. Można
więc było zainteresować
miejscowe organy władzy
i administracji państwowej
statkiem dywanów i, być mo-
że, jakaś wysoka komisja za-
decydowałaby, komu i ile dy-
wanów można sprzedać. Kry-
teria mogły być różne i na
pewno nie zyskałyby powo-
dzonej akceptacji społecz-
nej. Najprościej było „wy-
piąć” się na „cespówce”

i sprzedać dywany w skle-
pach. Wtedy jednak, jak
można zasadnie domniemy-
wać, znaczna ich część przy-
padłaby zawodowym „sta-
czom” właśnie dla celów spe-
kulacyjnych. Takich „staczy”
nie brakowało i nadal nie
brakuje w Cieszynie. Oni też
są najlepiej poinformowani,
co, w którym sklepie i kie-
dy będzie sprzedawane.
A może należałoby postąpić
bardziej pryncypialnie i ode-
stać dywany do producenta,
tak, aby ani pracownicy
z „Cespy” ani nikt inny nie
mógł ich w Cieszynie kupić?

Wątpliwości jest więc spo-
ro, a wszystkie należy tłu-
maczyć na korzyść oskarżo-
nych.

Może Pan Redaktor wy-
myśli jakieś niezawodne
i powszechnie akceptowane
sposoby, nie rozdzielnictwa,
ale sprzedaży towarów po-
szukiwanych i deficytowych,

pozostające w zgodzie z po-
jęciem sprawiedliwości spo-
łecznej? Zapewne sądy, jak
i my, ławnicy, mielibyśmy
znacznie mniej wątpliwości
przy rozpatrywaniu spraw
o przestępstwa spekulacji.
A może wrócić do rozdzieln-
nictwa wszystkiego i wszyst-
kim — równo? Nie trzeba by
wtedy sklepów, całego aparatu
handlowego, ani dyrektorów
czy kierowników skle-
pów nie umiejących ode-
przeć nacisków i wpływów
innych osób czy grup?

Może też Pan Redaktor
wypowie się publicznie na
temat relacji pomiędzy spra-
wiedliwością społeczną a za-
spokajaniem potrzeb, nazwij-
my je „dywanowych”, spo-
łeczeństwa. Szkoda też, że
Pan Redaktor, z taką łatwo-
ścią osądzający sprawy i lu-
dzi, zanim zdąży uczynić to
sąd, nie zmieni profesji na
sędziowską, a przynajmniej
nie podejmie się funkcji ław-
nika.

Pana artykuł nie rozwiał
naszych wątpliwości, a zły
to sędzia, który nie ma wą-
pliwości, zwłaszcza w obec-
nych czasach pełnych na-
pięć, nasionych sprzeczności
interesów, walka omal wszyst-
kich ze wszystkimi i o
wszystko, w tym również
o dywany. Nasze, ławników
wątpliwości, co w tej sprawie
należało uczynić, aby
było sprawiedliwie i czy
istotnie szkodliwość społecz-
na zarzuconych oskarżonym
czynów była aż tak wielka,
by uzasadniała nie tylko ich
skazanie, ale również zniwe-
lenie ich dotychczasowego
dorobku zawodowego i pod-
staw egzystencji, spowodowa-
wały wyrok uniewinniający.

Pan, zdaje się, tych wąt-
pliwości nie miał i dlatego
z taką łatwością wyprzedził
Pan sąd w osądzeniu oskar-
żonych. A może w innych,
nie osądzonych jeszcze spra-
wach, których w Sądzie
w Cieszynie nie brakuje,
podejmie Pan próby ich nieja-
ko wstępnej osądzania i wy-
ręczy w ten sposób sędziów
i ławników od trudu samo-
dzielnej rozstrzygnięcia i u-
wolni od rozterek sumienia?

List ten kierujemy do Pa-
na Redaktora nie po to, aby
znalazł się w redakcyjnym
koszku na śmieci, ale oczeku-
jemy jego zaniechania w
„Głosie” bez skrótów.

Chętnie też zapoznamy się
z listami Czytelników doty-
czącymi problematyki poru-
szonych zarówno przez Pana,
jak i przez nas. Pozwoli nam
to z pewnością lepiej speł-
niać nasze obowiązki ław-
nicze.

Ubolewamy też z tego po-
wodu, że, być może, niektó-
rzy nasi koledzy-ławnicy, pod
wpływem Pana artykułu, nie
zechcą angażować swojej
wiedzy i doświadczenia ży-
ciowego w rozpoznawanie
spraw sądowych, nie będą ni-
kogo „przegłosowywać” i
stają się biernymi asysten-
tami — statystami sędzięgo
zawodowego. Taka właśnie
rola ławnika — makiety go-
dziłaby w autorytet wymia-
ru sprawiedliwości.

BRUNON PIOTROWICZ
WŁADYSŁAW KALETAŁawnicy
Sądu Rejonowego
w Cieszynie

JEST RADA!

Miałam już z wami do-
czynienia. Podczas okupacji
nierzadko zdarzało mi się „za-
łapać” je w tramwaju. Po-
czas powstania warszaw-
skiego miałam wsty nie
tylko głowowe. Szczególny
ból sprawiło to, że były to
insekty, szkopskie. Ale nie
ma armii bez wsty, choć
się o tym zwykłe nie pisze.
Potem, od r. 1967, spotyka-
łam się z wstawicą u mło-
dzieży na fotelach mego za-
kładu kosmetycznego. Już
wtedy brakowało octu saba-
dylowego (kichałwa).

Albo można sobie z tą pla-
gą poradzić. Jeżeli brak sa-
badyli, najlepiej nasmaro-
wać głowę naftą, mocno za-
wiązać na 24 godziny, po-
czym umyć mydłem. Na
włosach pozostaną, przyle-
pione do nich, małeńkie, po-
długie gnidy. Trzeba więc
wziąć b. gesty grzebień, na-
dziać na jego zęby namoczony
w occie wałę i czeszy-
wać. Ocet rozpuści chitynę,
którą jest gnida przyczepio-
na.

Wesz jest b. płodna; gło-
wowa znosi już w kilka
godzin po wylęgu kilkadzie-
siąt gni. Po dniu przerwy
w kuracji należy zatem
znowu zastosować sabadyłę
lub naftę. W ten sposób
można w 3 doby zlikwido-
wać największą wstawicę.
Wszystko, co można, trzeba
jednak wygotować. Ubrania,
bluzki, staniki, pościel, ręcz-
niki itp. To, czego się goto-
wać nie da, np. grzebień
czy szczotki, należy włożyć
na 24 godz. do denaturatu.

Dużo płodniejsza jest
wesz bielezniana, która zna-
si 5 tys. gni na dobę. Wy-
korzystując ją Niemcy wy-
twarzali surowiec przeciw-
tyfusowy. Dużo warszawia-
ków utrzymywało się z ka-
mienienia tych wsty, ale szcze-
pionka była tylko dla woj-
ska.

Inną wreszcie wstą jest
wesz łonowa, która żyje na
brwiach i na łonie. Po
wylęgu z obozu w Pruszkow-
ie „załapał” ją na ma-
teracu kwatery RGO w
Krakowie. Zlikwidowałam
ją w 3 dni, ale pierwszą noc
spalałam na rozłożonym na
podłodze papierze pako-
wym!

Rozwój cywilizacji nie
idzie w parze, jak się oka-
zuje, z rozwojem kultury.
Epoka Ludwików we Fran-
cji czy naszych Sasów to
był okres wspaniałych stro-
jów, peruk, ale także b. po-
trzebnych wówczas młotec-
ków do tępienia insektów.
W Rosji nazywano je we-
szobojkami. A może byśmy
powrócili do ich produkcji?
Kiedy w telewizji program
marny, byłoby przynajmniej
czyniąc zająć ręce...

JENA NIWIŃSKA
Cieszyn

SPIEWAJĄ

W artykule Kazimierza Fo-
bera „Chór 22 dyrygentów
(nr 3) znalazły się cieka-
we spostrzeżenia nt. muzy-
ki chóralnej. Jeżeli ktoś je-
szcze nie zdążył przeczytać,
to zachęcam. Szkoda tylko,
że winą za słabawą frek-
wencję obarcza autor, nie
po raz pierwszy, innych,
tzn. szkoły i chórzystów a
nie organizatorów.

K. Fober pisze, że w Cie-
szynie działają podobno 4
chóry kościelne. Istotnie,
więcej ich nie ma, ale dzia-
lają b. prężnie. Urządzają
udane koncerty, ale oczy-
wiście tylko w kościołach,
gdzż ani do PSM, ani do
Klubu Propozycji zaprosze-
nia nie otrzymują. Wyda-
rzeniem był występ 3 połą-
czonych chórów w Kościele
p.w. św. Marii Magdaleny
w dniu 18 stycznia, podczas
nabożeństwa ekumenicz-
nego, a jest nadzieja, że w
najbliższej przyszłości wy-
stąpią wspólnie wszystkie 4.

TADEUSZ HOŁEKSZA
Cieszyn

W MROKU NAD KONTYNENTEM

W popularnej serii „Z tygrysem” Ministerstwo Obrony
Narodowej opublikowało opowieść dokumentalną Tadeusza
Dytki „W mroku nad kontynentem”. Autor, który po-
chodzi z Ustronia i drukował już kilka tekstów na na-
jokulnikach, poświęcił swoją opowieść bohaterstwu
wykorzystane m. in. wspomnienia wybitnego lotnika,
które przechowywał jego żona, Alicja.
Książeczka, objętości 4,5 ark. wyd., ukazała się w wy-
sokim nakładzie 270 tys. egz. Kosztuje tylko 20 zł. Stano-
wio: wysoce interesującą lekturę zwłaszcza dla młodzieży,
warto ją więc polecić bibliotekom szkolnym.

SZTUKA WIerności (4)

KAZIMIERZ KASZPER

Z salonem fortepianowym Petrofa wiąże się zupełnie inna, do dziś ze wzruszeniem i dumą wspominana przez mistrza historia.

Salon był własnością fabrykanta, formalnie jednak został przypisany do zakładu muzycznego Jarosa, którego Petrof uszczęśliwił (tak!) przedstawicielstwem firmy. W myśli maksymy „pańskie oko konia tuczy”, zażywny jegomość dość często przejeżdżał do Hranic. Za pierwszym razem Suchy został zaskoczony jego wizytą w momencie, kiedy moził kształtował jakąś część do mechaniki fortepianowej. Fabrykant w lot pojął, że chodzi o jego produkcję branzową.

— Proc to delate? — zapytał.

— Dlatego, że wielu części do pianin starszych modeli się już dziś nie produkuje.

— A skąd bierzecie odpowiednie wiertła i frezy?

— Sam je robię. Odkuwam je, hartuję i szlifuję w kuźni naprzeciwniku, u kowala Hudeza.

Fabrykant pokreślił z niedowierzaniem głową i wyszedł do kancelarii. Nie minęło 10 minut, a w drzwiach pojawił się Jaros: „Panie Suchy, przyjdźcie do nas na moment”. Ferdynand odłożył narzędzia, strzepnął opilkę z fartucha, przysiadł czuprynę i przyjąwszy postawę gotowego na wszelkie rozkazy usługowca stanął przed obliczem Petrofa.

Dlatego „przed obliczem”, bo Petrof to był ktoś. Wiedział o tym każdy, kto miał oczy i uszy otwarte, a tym bardziej 21-letni „wyrobnik” instrumentów. Czeska firma „Petrof” z Hradca Kralowe należała bowiem do ścisłej czołówki światowej. Najlepsze fortepiany produkowali wówczas Niemcy, w kolejności: Steinway, Stenweck, Blüthner, Bechstein i Forster (który miał filię w Czechach), a Petrof już zaczynał deptać im po piętach, wypierając uprzednio m. in. Scholze, Hoffmanna i Czernego.

Nazwisko Suchego nie było fabrykantowi obce, gdyż nieraz osobiście decydował o wystawianiu mu prowizji za sprzedaż instrumentów. Otóż Suchy, poza mnóstwem innych talentów, posiadał także dar perswazji i potrafił wielu właścicieli starych, rozlatujących się pianin namówić na zakup nowych, oczywiście w salonie Petrofa. To wcześniej zdobyte do Suchego zaufanie wyjaśnia, dlaczego w kancelarii Jarosa fabrykant jakby bez namysłu postanowił zaferować mu posadę mistrza w dziale produkcji części do mechaniki fortepianowej. „Obecny mistrz jest dobrym fachowcem — tłumaczył — ale starym człowiekiem. Powinien być już dawno siedzieć na emeryturze, a nie może, ponieważ nie mamy na jego miejsce następcy. Pan rozumie, o co chodzi? Po prostu starzec nie chce zdradzić swoich tajemnic. Sprowadziliśmy nawet jego bliskiego krewnego — i nic. Nie pokazał mu, jak i co należy zrobić, żeby te wszystkie drewniane, druciki, młoteczki, przyciski razem dobrze grały. A pan, zdaje się, z łatwością dałby sobie radę i bez niego, co?”

To była bardzo pożądana propozycja. Przyjmując ją, Ferdynand przeskokowiłby za jednym podejściem kilkanaście szczebli na drabinie kariery zawodowej i zająłby wysoką i słuszkowo pozytywną. A jednak się wahał.

— Panie fabrykancie, stwarza mi pan ogromną szansę, czuję się zaszczycony, ale...

— O co chodzi? Macie już inne plany?

— Nie... żadnych nie mam, ale czasy są trochę niepewne...

— Rozumiem, spodziewacie się powołania do wojska? — fabrykant sam podsunął mu wymówkę.

— Otóż to — Ferdynand skwapliwie przytaknął. — Byłem niedawno przy poborach i lada dzień mogę zostać powołany.

Rzeczywisty powód był jednak inny. Patriotyczny mianowicie. Suchy czuł się Polakiem i nadal — pomimo 107-kilometrowego oddalenia — aktywnie uczestniczył w polskim życiu kulturalnym Bogumina. Jeszcze podczas nauki zawodu u Smidy zaangażował się w działalność śpiewaczej i teatralnej a teraz regularnie co niedziela dojeżdżał na próbę chóru. Dyrygent planował zajęcia i koncerty zespołu pod katem jego wolnego czasu. To zobowiązywało. I nie tylko to. Zaolzie wykształcił w ludziach silne poczucie przynależności do wspólnoty narodowej i regionalnej, wymagało — zwłaszcza w zgiełkowych latach 1937/38 — podporządkowania się własnemu, specyficznemu pulsowi społeczno — politycznemu. I chociaż Suchy był jak najdalej od wszelkiej polityki, to jednak pośrednio orbitalował wokół niej jako śpiewak i aktor — amator.

Więzi zaolziańskie okazały się silniejsze od zawodowych. A nawet sercowych. Jako dobrze sytuowany młodzieniec, Ferdynand mógł zrobić w Hranicach niejedną dobrą partię. Kiedy wypływał na rzekę Beczwe swoją 6-metrową, własnoręcznie — a jakże! — wykonaną łódką o wdzięcznej nazwie „mewa”, panny z urzędniczych i dyktorskich domów prześledziły się w starcie na pokład. Kończyło się jednak na przejażdżce, bo Ferdynandowi nijak nie trafiła do przekonania, proponowana dla łodzi nazwa „racek”. Podobnie jak nie umiał zrozumieć pracujących w pobliskich kamieniołomach Polaków z Żywieckiego, do których przylatywał na skrzydłach zaolziańskiej nostalgii, a wracał przyciśnięty do ziemi ich narodowym bezwładem. Nawet swego ojczystego języka w głębie zapomnieli...

Tak więc kuszenie fabrykanta Petrofa musiało zakończyć się fiaskiem, a losy Ferdynanda potoczyły się wyobitym zaolziańskim szlakiem. Po wkroczeniu polskich wojsk na ziemię za Olzą i Odrą, Suchy spakował walizy, wyściaskał kolegów i nie bez wzruszenia oświadczył przyjacielowi Jarosowi: „Wracam do Polski”.

— Ale Petrof o nim nie zapomniał. Dowiedziawszy się w 1943 r., że pracuje w firmie Kunza w Ostrawie, odwiedził go „tylko” dlatego, żeby zamówić skrzypce „cwierciówki” dla wnuka.

— Panie fabrykancie, narażacie się na niepotrzebny wydatek — Suchy miał skrupuły. — Takich skrzypczków lutnicy nie robią. Kupi je pan w każdym sklepie za nieporównywalnie niższą cenę.

— Nie, nie, ja chcę skrzypczki od was — uparł się.

— Coś w tym musi być — Ferdynand podejrzliwie spojrzął fabrykantowi w oczy, ale nie znalazł w nich odpowiedzi. Zgodził się. Na jesieni 1944 r. nadszedł list od Jarosa: „Panie Suchy — pisaliśmy — musimy pojechać do fabrykanta. On konieczne chce z panem porozmawiać. Aha, i nie zapomnijcie zabrać ze sobą tych skrzypczek”. Pojechali.

Petrof przyjął ich kawą w salonie swego domu na terenie fabryki. Skrzypczki, i owszem, pochwalił. „Ile się należy Panie Suchy?” — spytał dla porządku. Suchy wyliczył je na 500 koron. Fabrykant sięgnął do portfela, wyjął 2500 i wręczając je zażartował: „Nie trzeba się tak nisko cenić, panie Suchy”.

Spotkanie dotyczyło jednak zupełnie innej sprawy. Mianowicie Petrof zamierzał otworzyć filię w Polsce. „Niemcy wojnę przegrają — mówił — a my, bratnie słowiańskie narody powinniśmy się trzymać razem i współpracować. Po co dawać w Polsce zarobek niemieckim firmom? Ja mam taką propozycję. Wybudujemy gdzieś w okolicach Katowic halę fabryczną a pana zrobimy szefem. Będziemy dostarczać konstrukcje i części do fortepianów, natomiast pod pańskim okiem 5-6 ludzi będzie je składać”.

Suchy zaniemówił. Oczywiście, zgodził się! Niestety, powojenne przemiany ustrojowe w Polsce i Czechosłowacji i ten flirt z Petrofem skończyły na niepowodzenie.

MOTTO

„Bo taka moda jest
Bo taka moda jest
Bo takie mody są
przepisy
Bo taka moda jest
Ze dzisiaj moda jest
na lyszach”.

igdy nie wtrącam się do publicznych dyskusji, bo najczęściej decyzyje zostały podjęte już dawno i dyskusja potrzebna jest wyłącznie po to, żeby coś osłonić, albo wyglądała na mustardę po obiedzie. Ale miałem ostatnio dyskusję z jednym z obrońców teorii „lysego rynku”, który co prawda nie miał żadnych racjonalnych argumentów, ale ciągle mnie przekrzykiwał kolejnymi banaliami, więc postanowiłem napisać, co sądzę o decyzji zaniknięcia rynku.

Sprawa ma dwa aspekty. Po pierwsze, jest po prostu g... po drugie zaś, i to ważniejsze, jest dość niebezpieczna. Postaram się wykazać, o co chodzi.

Ochrona środowiska, jak każda idea, ma zarówno swoich zwolenników jak i przeciwników. Przeciwnicy to głupcy albo sabotażyści, więc zajmować się nimi winny sąd i milicja, a nie gazety. Wyrządzają wszakże szkody również poniekąd zwolennicy.

Moim środowiskiem miejskim jest miasto. To truizm, ale wielu ludzi go nie rozumie. Żywe miasto to wszystkie wygody, które niesie, ale też z wszystkimi kłopotami, jakie wygody te za sobą ciągną. „Nie ma czegoś takiego na świecie, jak obiad za darmo” — mawiał pewien słynny ekonomista. Chcąc mieć pewne wygody, musimy za nie płacić kłopotami. Zbudowaliśmy, my, ludzie, samochód i on stał się częścią naszego środowiska, czy tego chcemy czy nie i wyrzucanie go z centrum życia miejskiego to niszczenie środowiska miasta.

O argumentach dotyczących spalin mówić nie będę. Mieszkam na Banotówce (którą ktoś chyba w ramach ochrony środowiska, wymyślił nazwę Podgórze) i widzę co rano, jakie dymy zasnuwają cały Cieszyń. Miasto leży w głębokiej kotlinie i jedyny sposób na usunięcie z niego spalin to wyrzucenie samochodów do Hązlacha, Dębowa, Stanisławowa. Inaczej spaliny będą i można sobie zamknąć, co się chce.

Warto zwrócić uwagę pseudoochroniarzy również na to, że w czasach, kiedy Cieszyń nie pachniał spalinami (a więc za ukończenia Franciszka Józefa i dawniej), pachniał po prostu gównem (proszę mi tego

czasem w redakcji nie wykropkować). W rymotkach płynęły pomyje i odchody szacownych mieszczan (bywało, że w ogóle wylewano je przez okna na chodniki), zaś jeżdżące konie zostawiały na ulicach swoje wymownie pachnące ślady. Jeśli ktoś sądzi, że było zdrowiej, to grubo się mylił. Raz po raz wybuchały epidemie cholery, tyfusu, duru i wszelkiej innej zarazy, zaś gruźlica była na porządku dziennym. Takie to było środowisko, proszę państwa.

Napisałem, że decyzja o wyrzuceniu samochodów z

pyłu na Cieszyń przekracza 50 ton na km kw. rocznie, powietrze nad miastem zaczyna być podobne do tego nad Górnym Śląskiem. W pyłach tych znajdują się też rakotwórcze metale ciężkie. Tymczasem od lat zatrzuwa nas trzyniecka hutą, nie da się jakoby wprowadzić gazowego ogrzewania, kominy cieszyńskich zakładów mają mało wydajne filtry. Ale zamknęliśmy rynek. Wszystkie płynące przez Cieszyń wody są skażone do tego stopnia, że stanowią po prostu ścieki. Miasto nie posiada oczyszczalni, zakłady pracy spuszczały ścieki przemysłowe do

Widziałem kiedyś plany gospodarowania Guldowem i nic z tego nie wyszło. Zamknęliśmy rynek. Przeliczyliśmy Cieszyń od lat walając się ciężkie TIRy chociaż spokojnie mogły jeździć przez Chwałupki. Zamknęliśmy rynek.

Przykłady można mnożyć, ale odpowiedź będzie taka sama: „Jak to, nie robimy — przecież zamknęliśmy rynek”. Chyba by się za Fredra krzyknąć „Coż u diabła z tym kutasem”, to znaczy z tym zamknięciem rynku. Długo Rado Miejska, załatw początek sprawy, o którym napisałem, a potem zamknij sobie rynek nawet na ty kluczyk. Bo jeśli nie będzie w Cieszyń autentycznej ochrony środowiska (a której nie ma), tylko spektakularne pociągnięcia, wkrótce nie będzie śladu zielonym Śląsku. Bo sprawy dotyczy nie tylko Cieszyń.

I jeszcze jedno na zakończenie. Nie mam samochodu, jestem strażnikiem ochrony przyrody, członkiem Służby Kultury Gotyckiej, przodownikiem GOT Beskidy. Dbam o przyrodę i chronię ją. Ale matka tura dała mi głowę, a niej mózg. Więc myślę, że na rynku jest teraz tak pusto, jak w głowach niektórych zwolenników „ochrony środowiska”, jaką dopiero co nakreśliłem.

LYSY RYNEK
ANDRZEJ ŻUREK

rynku jest niebezpieczna. Stało się bowiem tak, że ochronie środowiska przewodzi... chwalcy. W rezultacie nie chronimy środowiska, ale wszystkim się wydaje, że robimy to doskonale. Służa temu spektakularne decyzje, które mają udowodnić, jak wielkie starania czynimy, zaś w rzeczywistości zasłaniają podstawowe braki. Jest w komedii A. Fredry „Dożywocie” taka scena, kiedy Łatka podarował służącemu Filipowi czapkę z kutasem i wymaga za nią nie wiadomo jakich usług. Kiedy Filip protestuje dowodząc, że nie otrzymuje żadnej za platy, słyszy zawsze: „A kutas?”

Nasi chwalcy posługują się podobną metodą. Opady



Fot.: Henryka Tomaszewicz

CIESZYŃSKIE „UFOLUDKI”

W dniach od 9 do 30 stycznia przebywała w Cieszyńsku ekipa wytwórni filmowej „Polte”, która nakręcała tutaj zdjęcia do nowego filmu telewizyjnego.

— Kto jest autorem scenariusza i jaka jest jego tematyka? — pytam reżysera, Włodzimierza Pawlaka.

— Autorem scenariusza jest Tadeusz Kijonka. Właściwie jest autorem libretta, ponieważ pierwotnym wzorem scenariusza był spektakl operowy, zrealizowany przed laty w Operze Śląskiej w Bytomiu, który następnie przeżywał mutacje: w formie spektaklu teatralnego był wystawiony w warszawskim teatrze „Komedia” oraz w teatrze im. Jaracza w Łodzi. Była to druga wersja scenariusza. W tej chwili trzecią wersję, filmową, realizujemy właśnie w Cieszyńsku.

Film, do którego muzykę skomponowała Katarzyna Gaertner, jest przeznaczony dla dzieci. Jest to

baśń, pojawiają się w niej także teledyski, bardzo lubiane obecnie przez dzieci i młodzież, zawiera również pewne elementy zaczerpnięte z kabaretu. Sądzę, że połączenie tych trzech gatunków dostarczy dzieciom wiele rozrywki. O fabule nie będę mówił, bo to po prostu trzeba zobaczyć.

— Kto ze znanych aktorów występuje w filmie?

— Zaproponowaliśmy główne role piosenkarzom, znanym z występów na estradzie i w telewizji. Obejrzymy więc Marylę Rodowicz, Halinę Fronkowiak, Zbigniewa Wodeckiego, Ewę Kukulską i zespół Mister Zoob. Z aktorów zobaczymy postać znaną z dziecięcych programów muzycznych i b. lubianą przez dzieci — Tadeusza Kwintę, jak również Krystynę Sienkiewicz i wielu innych. Obsada jest b. liczna, gdyż występuje 34 aktorów, piosenkarzy, balet, statysty. Zaangażowanych jest także 35 osób obsługi technicznej.

— Wielu uczniom cieszyńskich szkół podstawowych sprawiło dużą radość statystowanie w realizowanym przez Pana filmie...

— Nie wyobrażaliśmy sobie, by film mógł się obejść bez udziału dzieci, które będą przecież jego odbiorcami. Spróbujemy je zaprosić do wspólnej zabawy. W niektórych scenach brało udział nawet półtora tysiąca młodych statystów. Jakże będą tego skutki, zobaczymy.

— Kiedy i pod jakim tytułem obraz ten ukaże się na ekranach telewizyjnych?

— Film nosi na razie roboczy tytuł „Ufoludki”. Jak będzie jego tytuł ekranowy, jeszcze nie wiemy. Realizowany jest w dwóch odcinkach. Marzeniem moim jest, aby emitowane były tego samego dnia, gdyż tworzą jednorodną całość. Planowanym terminem emisji jest 1 czerwca, czyli Dzień Dziecka.

Rozmawiała:
BEATA SABATH

KONIAKOWSKIE
KORONKI
W BYTOMIU

W Muzeum Górnośląskim w Bytomiu otwarto wystawę „Cepelia” Spółdzielni Koronki koniakowskie.

Zaprezentowano dorobek starszych pokoleń koronki, m. in. Franciszka Koronki, Zuzanny Gwarek, Marii Legierskiej i Marii Haratyk, które przyczyniły się do rozwoju wzornictwa od 1957 r. Spółdzielnia Twórczości Ludowej „Cepelia” w Koniakowie.

Ekspozycję dopełniają 19 dzieł z Koniakowa, które brały udział w konkursie ogłoszonym przez „Cepelię” i nagrodę w tym konkursie otrzymała 13-letnia Grażyna Pietrasina, a wyróżnienie otrzymała 13-letnia Elżbieta Haratyk oraz Danuta Legierska.

W Bytomiu wystawiono w produkcji Spółdzielni Koronki kłacki, inspirowane motywami ludowymi. Obrazy i serwety wykonane na kłackach rącznych oraz różnego typu, bieżniki wykonane kłackami, nieleśnicowymi kłackami, bieżnikami, żakardowymi prezentacją: Jolanta Szlesarczyk, Halina Jerska, Elżbieta Polchot, Gizela Szolda i Zofia Koronkowska, (r)

CIESZYŃSKIE SPOTKANIA FILMOWE '86

Staraniem działającego przy Filii USI Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Czarna” w dniach 19–23 bm. odbędzie się w Cieszynie wielka impreza filmowa pn. Cieszyńskie Spotkania Filmowe. To pierwsze ogólnopolskie spotkanie DKF-ów zostanie poświęcone tematowi muzyki w filmie. Wezmą w nim udział czołowi przedstawiciele polskiej kinematografii, pokazane zostaną atrakcyjne obrazy fabularne i krótkometrażowe produkcji krajowej i zagranicznej.

Spotkania dyskusyjne i projekcje filmów będą się odbywać w Auli Akademickiej przy ul. Nowotki. W środę 19 bm. o godz.

17 nastąpi inauguracja imprezy. Red. Oskar Sobanski z tyg. „Film” wygłosi prelekcję wprowadzającą po czym wystąpi Teatr Mjr. Szmajda z Zaolzia. W godzinach wieczornych wyświetlone zostaną filmy z muzyką Krzysztofa Komedy (m. in. „Start”, „Niewinni czarodzieje”). W ramach projekcji nocnej prezentowany będzie film — niespodzianka.

Podczas kolejnych dni prelekcję wygłosi: dyr. Filmoteki Polskiej Roman Witke, krytyk Waldemar Chotodowski, przedstawiciel MKiS, dr Janusz Bujacz, kompozytor Henryk Kuźniak, Grzegorz Pięknowski z Filmoteki Polskiej i cho-

reograf Zdzisław Wantuła. Emitowane będą nast. filmy: „Przywilej”, „Boy Friends”, „Czajkowski”, „Sołtys”, „Czajkowska” (z udziałem I. Paderewskiego), „Symfonia wiosenna”, „Stanisław i Anna”, „Tabor wędruje do nieba”, „Król Stefan”, „Grek Zorba”, „Rio Bravo”, „Zabawna buzia”, „Panowie w cylindrach”, „Wszyscy na scenę”, „The Beatles”, „Cali ty zgiełk” oraz 4 zagraniczne filmy — niespodzianki, sprowadzone specjalnie na cieszyńską imprezę.

Karnety rozprowadzane będą w najbliższych wtórek, 11 bm., w Auli Akademickiej w godz. 19–20. (kk)

KLUB ZA OLZĄ

Już 10 lat systematycznie działa Klub Propozycji w Świecie Górnej na Zaolziu. Stanowi jedną z form pracy kulturalnej i oświatowej Międzyskoczowskiego Koła Pol. Zw. Kult.-Oświatowego. Dzięki Klubowi znacznie ożywiła się praca Koła.

Poza wykładami i pogadankami na różne tematy w Klubie prezentowane były programy poetyckie, minikoncerty i seanse filmowe. W charakterze prelegentów występowali działacze PZKO, pracownicy nauki Filii USI w Cieszynie, a także przedstawiciele Konsulatu Generalnego PRL w Ostrawie. (x)

STARA ARCHITEKTURA

Staraniem Towarzystwa Miłośników Ziemi Olkuskiej w pawilonie TMZO w Olkuzie została otwarta 22 I wystawa prac Dariusza ORSZULIKA „Stara architektura w malarstwie”, która będzie czynna do 10 bm.

Prace skoczowskiego malarza, przedstawione w Olkuzie, są poświęcone w znacznej części ziemi cieszyńskiej. (m)

POWSTAŁA CZYTELNIKA

Lokal biblioteczny w Brennej jest już za ciasny. Po rozbudowie budynku urzędu, GBP otrzyma prawdopodobnie dalsze pomieszczenia. U-

niąca jednocześnie funkcje archiwistki i kronikarki. Chór działa przy KGW. (x)

ROZWÓJ CZYTELNICTWA

Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna w Skoczowie dysponuje 45 tys. woluminów. Zzarejestrowanych jest 4,6 tys. czytelników, którzy corocznie wypożyczają ponad 95 tys. książek. Działają także 3 filie w ZDK „Odlętnik”, przy ul. Sportowej w Skoczowie i w Pierście. Natomiast punkty biblioteczne są w Wiślicy, Ochabach, Pogórze, Kowalich i w hotelu Obrony Cywilnej w Skoczowie.

W br. ilość woluminów zwiększyła się o 3 tys. Uruchomiony zostanie punkt biblioteczny w Świecicach wiejskiej w Kiczycach. Po zakończeniu remontu kapitałnego b. restauracji „Strzecha” zostanie tam przeniesiona filia MGBP przy ul. Sportowej. Czynione są starania o pozyskanie na cele czytelnictwa budynku przy ul. Mickiewicza 1e w Skoczowie, gdzie dotychczas mieści się filia SP nr 1. (kol)



kończono remont budynku filialnego w Górkach. Korzystniejsze stały się warunki pracy personelu oraz poprawiła się funkcjonalność lokalu. Dzięki remontowi filia wzrosła się o niewielką czytelnik. (kol)

5 LAT „RELAKSU”

Uroczystą wieczornicą z udziałem chóru mieszanego w Pogórze, „Relaks” swoje 5-lecie. Prowadzi chór Czesław KANIA, prezesem jest Paweł ŻYLA, a do najaktywniejszych członków należy Jadwiga POŁOK, peł-

AUKCJA

Na jesieni ubr. Stowarzyszenie Twórców i Działaczy Kultury zorganizowało pierwszy w regionie plener malarstwa dla profesjonalistów „Jaszkowice '85”. Uczestniczyło 6 artystów z Cieszyna i 4 z Ustronia. Powstało kilkadziesiąt obrazów, w większości pejzaży i portretów, które są obecnie prezentowane w salach Międzyorganizacyjnego Domu Kultury w Ustroniu-Jaszkowcu.

Organizatorzy postanowili, w porozumieniu z artystami, urządzić aukcję wystawionych dzieł. Impreza odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 10.30 w MDK w Jaszkowcu. Część dochodu zostanie przeznaczona na działalność Stowarzyszenia. (kk)

ZAPROSZENIE DO TEATRU

Po styczniowej przerwie spowodowanej realizacją filmu telewizyjnego w gmachu cieszyńskiego teatru, luty zapowiada się ciekawie. 10 bm. wystąpi kabaret „Kosa Nostra” z programem tylko dla dorosłych, a 20.II. zespół folkowy „Desant” zaprezentuje najnowszy program pt. „Opowieść melodią pisaną”.

W dniach 12–13 bm. miłośnicy operetki będą mogli obejrzeć „Dama z portretu” Roberta Stolla w wyk. Operetki Śląskiej. Widownia wykreśliła mistrz tego gatunku Janusz Rzeszewski. „Dama z portretu” należy

Karnawał w operze (pr. rozr). 22.10 ...A poranki są tu ciche (teatr).

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobótka Czerwonej pancerni i ples (1). 10.40 Estrada folkloru. 10.55 Barlery. 11.25 TV Lista Przebojów. 12.00 Koncert życzeń 12.30 Na małym i dużym ekranie. 13.15 16.30 18.35 i 22.05 Sobota w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. 14.00 Konto M. 14.30 Zdrowie. 15.05 Teatr 16.50 Kram. 17.20 Los. Dużego Lotka. 17.30 Studio Sport. 19.10 Z kamerą wśród zwierząt. 20.00 W poszukiwaniu miłości (ang. film). 21.30 Czas. 22.25 Wład. sportowe. 23.40 Alibi (wł. film).

KATOWICE II: 15.05 5–10–15 (pr. dla dz. i m.). 16.25 Wideo. 16.55 Sobota w Dwójce. 17.20 Swing (pr. muz.). 18.00 Włoska ziemia (6 — ang. film). 18.30 Pr. lok. 19.00 Spektakulum. 20.20 Chór wiedeński. 21.00 Bis na bis. 21.40 Tydzień w polityce. 21.50 Lata trzydzieste, lata czterdzieste (przeboje). 22.35 Klejnot w koronie (4 — ang. ser.).

OSTRAWA I: 8.30 Potworek z piasku (6 — ser. dla dz.). 9.00 Pionierska Jaskółka. 10.00 Filharmonia dzieciom. 10.35 Marco Polo (2 — wł. ser.). 11.40 Ażymut. 12.20 Orion. 13.15 Zarezerwowane dla pań. 13.55 Na wielkiej rzce (czes. film dla ml.). 15.00 RAC Rallye'85. 15.30 Halowe zawody I.a. 17.25 i 18.30 Skarby wielkiego do-

rzecz (6, 7). 19.10 Wydarzenia niedzielnar. 20.00 Życie w przyr. 20.20 Pr. rozr. 21.15 Bramki + P + S. 21.30 Samotny kolarz (ang. ser.). 22.25 Rekordy dla każdego (telet.). 23.35 Becaud'85.

OSTRAWA II: 10.00 Rolniczy rok. 10.40 Piosenki. 11.10 Z kamerą w podróży. 11.40 Hasło „Hotel Regina” (radz. film). 16.25 Porwanie (ang. film dla ml.). 17.25 Halowe zawody I.a. 18.30 Spok. we Wronowie. 20.00 Księżycowa tonacja (teatr). 21.15 Pr. rozr. 22.10 Indianie z jez. Titicaca (dok.).

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Telera. 10.35 Miłośnicy przyrody (2 — ang. ser.). 11.05 Warszawa — Moskwa (pr. publ.). 12.00 Poranek symfoniczny. 13.00 Następny proszę (5 — ang. ser.). 13.50 7 Anten. 14.35 Kraj za miastem. 15.05 Teatr dla dz. 16.00 Studio I. 18.20 Antena. 20.00 Niespokojne serce (1 — fr. ser.). 20.55 Pogaz. 21.50 Sportowa niedziela. 22.15 Kulisy wielkiej polityki. 22.45 Lady Magic (wł. pr. rozr.).

KATOWICE II: 10.30 Niespokojne serce (1 — fr. ser.). 11.25 Krótkofalowy. 12.20

PIĄTEK

Kolety, Romualda, Ryszarda 1866 — Ur. się w Rudzicy ks. Jan Moko — dziekan, proboszcz w Skoczowie, działacz społeczny i polityczny, burmistrz. Zmarł 10 XI 1935 r. w Cieszynie.

Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa malarstwa Czesława Kuryalty. Czynna do 11 II.

Dom Kultury, Ustroń-Jaszkowice: poplenerowa wystawa malarstwa „Jaszkowice '85”. Czynna do 28 II.

godz. 10 i 11.45: przedstawienie „O rybaku i złotej rybce” w wyk. Teatru Polskiego z Bielska-Białej.

Dom Narodowy, Cieszyn: wystawa malarstwa laureatów ogólnopolskiego konkursu „Bielska Jesień”.

Kino „Marzenie”, Wisła: pokonkursowa wystawa prac rysunkowych dzieci. Czynna do 8 II.

godz. 19: spotkanie ze sportowcami w ramach Wiślańskich Dni Sportu.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: „Frankfurtycy i Słowianie w 1848 r.” — prelekcja dr. Edwarda Buławy, przewodniczącego ZW Stowarzyszenia Odra — Wisła.

SOBOTA

(nie robocza)

Hieronima, Jana, Piotra 1851 — Ukazał się ostatni numer pierwszego polskiego pisma periodycznego — utworzonego w 1848 r. „Tygodnika Cieszyńskiego”.

DK „Tryton”, Skoczów: warsztaty muzyczne dla zespołów z woj. bielskiego.

godz. 18: koncert gitarowy J. Keniga.

godz. 20: filmy z Ambasady USA.

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów, godz. 20: Wielki Bal Karnawałowy.

ZDK „Kuznik”, Ustroń, godz. 15: „Daj nam dolara”, występ kabaretu „Kosa Nostra”.

Kino „Marzenie”, Wisła, godz. 18: spotkanie ze sportowcami w ramach Wiślańskich Dni Sportu.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Chłopcy z placu broni” (węg. kanad.). Seanse dla dzieci.

Srodowiskowy Dom Kultury Chybie, godz. 17: spotkanie z poetką Beatą Kaliną.

NIEDZIELA

Apolonii, Cyryla

1856 — W Ustroniu zmarł ks. Karol Kotschy — pastor, działacz polityczny (przedstawiciel proniemieckiego nurtu tzw. francuskiego), propagator trzeźwości, pomógł. Uprawił publicystykę i pisał wiersze. Ur. się 26 I 1789 r.

DK „Tryton”, Skoczów: warsztaty muzyczne dla zespołów z woj. bielskiego.

godz. 20: filmy Ambasady USA.

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów, godz. 16: gry i zabawy. Konkursy dla dzieci.

Dom Kultury, Ustroń-Jaszkowice, godz. 10.30: aukcja obrazów z wystawy poplenerowej „Jaszkowice '85”.

INFORMATOR

godz. 10 i 11.40: „Krawiec pan Niteczka” — przedstawienie w wyk. TL „Banialuka” z Bielska-Białej.

PONIEDZIAŁEK

Elwiry, Scholastyki, Jacka

Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17: wykład Adama Krzywonia „Złota w naszym domu, zbiór i suszenie”.

WTOREK

Bernadetty, Maril, Benedykta, Łazarza

Polski Związek Niewidomych, Cieszyn, ul. Srebrna, godz. 15: prelekcja Franciszka Gajca „Teatr im. A. Mickiewicza i jego rola w środowisku”.

Dom Kultury, Ustroń-Jaszkowice, godz. 9.30, 11, 14 i 16: maraton filmowy.

Świetlica SM „Wspólnota”, Skoczów, godz. 16: bal maskowy dla dzieci.

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów, godz. 16: bajki dla dzieci.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 15.15: „Zaraza” (pol.). Seans dla dorosłych.

ŚRODA

Eulalii, Nory, Damlana, Juliana, Modesta POPIELC

1821 — Zmarł ks. Franciszek Michejda — pastor w Nawsiu, działacz narodowy, przywódca cieszyńskich ewangelików, redaktor, wydawca, publicysta.

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17.30: MIDEK — Targi Muzyczne w Cannes. Prelekcja słowno-muzyczna red. Zygmunt Kiszakiewicz.

ZDK „Kuznik”, Ustroń, godz. 16.30: „Gawędy regionalne” w wyk. Oswalda Szczurka i Ireny Foltyn.

Kino „Marzenie”, Wisła, godz. 9.45 i 11.15: przedstawienie Teatru Dzieci Zagłębia z Będzina pt. „Diabelskie pułapki”.

godz. 19: „Daj nam dolara” — występ kabaretu „Kosa Nostra”.

Świetlica SM „Wspólnota”, Skoczów, godz. 17: dyskoteka dla młodzieży.

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów, godz. 16: konkurs rysunkowy dla dzieci pt. „Jak spędziliśmy wakacje”.

Towarzystwo Wiedzy Pow-szechniej, Klub „Ruch”, Lesz-na G., godz. 16.15: „Władysław Gomułka” — prelekcja mgr. Janusza Wiry.

Dom Kultury, Ustroń-Jaszkowice, godz. 10: występ iluzjonisty.

DKF „Fafik”, sala CZR, Golezów, godz. 14 i 16: „Wodne dzieci” (ang.). Seanse dla dzieci.

godz. 18: „Tootsie” (USA). Seans dla dorosłych.

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.30 Teleferie. 17.30 Wspaniała trójka na dźwięk zachodzie (6). 19.10 Laboratorium. 20.15 Świt, dzień, noc (teatr). 21.50 Pr. dla wszystkich.

KATOWICE II: 17.30 Moja muzyka. 18.00 Kosmiczny test (telet.). 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni i wspaniali. 20.00 Kalendarz historyczny. 20.15 Gwiazdy wielkiego ekranu. 20.45 Rozmowy z Lucyńką (3). 21.45 Anna i Anton (węg. film).

WTOREK

KATOWICE I: 9.00 Teleferie. 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Okropność wojny (6 — hiszp. ser.). 11.05 Magazyn Domatora. 11.30 Europejskie parki narodowe (1 — film RFN). 16.30 Teleferie. 17.30 Gazeta rolnicza. 18.00 TV Inf. Wydawniczy. 18.30 Uwielbiona flotylla (rep.). 19.10 Klinika zdrowego człowieka. 20.00 Zebrań otwarte. 20.30 Okropność wojny (6 — hiszp. ser.). 21.50 Oblicza apartheidu. 22.30 Muzyczny portret.

KATOWICE II: 17.00 Savoir-vivre... a tu życie. 17.30 W obronie własnej. 18.00 Splewnik domowy. 18.30 Pr. lok. 19.00 Spok. z R. Wilhelm. 20.00 Gorąca linia. 20.15 Auto-moto fan klub. 20.45 Powroty. 21.25 Burza nad Azją (radz. film).

CZWARTEK

Arletty, Malarzyna, Grzegorz 1886 — Urodził się w Górkach W. Walenty Krzyszc. Był nauczycielem w szeregu miejscowości na Zaolziu, a także w Kislewowie, Lesznej G., Łące k. Pszczyny i w Międzyrzeczu. Zarabkował również jako organista. Uległ wpływom tzw. kłazkow-szczyny, ale w okresie konfliktu z Czechosłowacją (1919–1920) zerwał z J. Koźdolem. Wyrazem tego stała się broszura „Posłuchajcie, ludkowie, co mówi jeden siedłok od Jasienicy o Polakach i Czechach”.

W okresie międzywojennym należał do najbardziej wziętych pisarzy regionalnych. Szczególnie znane stały się jego powieści „W złotym Cieszynie” i „Przed maturą”, zbiór opowiadań „Ludek spod Witalusza”, sztuki sceniczne „Wesele cieszyńskie” oraz „Halapacz i Halapaczka”. Współpracował m. in. z „Głosem Ziemi Cieszyńskiej”; w którym drukował humoreski.

Używał ps. Walenty spod Witalusza. Zmarł 4 IV 1959 r.

Dom Kultury, Ustroń-Jaszkowice, godz. 10: „Przygoda z Grzesiem” — przedstawienie w wyk. Teatru Polskiego z Bielska-Białej.

Towarzystwo Wiedzy Pow-szechniej, Klub „Ruch”, Koń-czyce W., godz. 17: „Gen. Zygmunt Berling” — prelekcja mgr. Józefa Kłajaska.

KINA

CIESZYŃ — PIĄTEK: 7–21 Indiana Jones (USA 15).

ISTEBNA — OLGA: 7 „Dopóki bije zegar” (radz. b.o.), „Anielska diablica” (czes. b.o.), 8–9 „Za siedmioma morzami” (NRD, b.o.), „Anielska diablica” (czes. b.o.), „Klasztor Shaolin” (Hongkong 15), 12–13 „Przygody Alibaby i 40 rozbójników” (radz. 12), „Mappety jadą do Hollywood” (ang. b.o.).

STRUMIEŃ — WISŁA: 8–10 „Zandarm na emeryturze” (fr. 12), 11 „Zandarm w Nowym Jorku” (fr. b.o.), 12–13 „Filipek” (NRD, b.o.), „Zandarm w Nowym Jorku” (fr. b.o.).

USTROŃ — UCIECHA: „Bawianek plynie do Afryki” (NRD b.o.), „Gliniarz z Beverly Hills” (USA 18), 11–12 „Ja i mój ples” (radz. b.o.), „Gliniarz z Beverly Hills” (USA — 18), 14 „Podróż Pana Kleksa” (pol. b.o.), „Pechowiec” (fr. 12).

WISŁA — MARZENIE: 7–8 „Ja i mój ples” (radz. b.o.), „Pechowiec” (fr. 12), 8–12 „Podróż Pana Kleksa” (pol. b.o.), „Och, Karol” (pol. 15), 13 „Wielki wąż Chingachgook” (NRD, b.o.), „Och, Karol” (pol. 15), 14–16 „Wielki wąż Chingachgook” (NRD, b.o.), „Miłość, szmaragd i krokodyl” (USA — 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 8–10 „Hutch Cassidy i Sundance Kid” (USA — 15), 12–13 „Saturn III” (14–16 „Anielska diablica” (czes. b.o.).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.00 Teleferie. 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Jak świat traci poetów (czes. film). 11.40 Złotono nam. 16.30 Teleferie. 17.30 Los. Express i Super Lotka. 17.40 Studio Sport. 17.50 Nierozważne więzy (radz. film). 18.45 Prosty rachunek. 19.10 Archiwum XX w. 21.15 Jak świat traci poetów. (czes. film). 22.10 Trybuna sejmowa.

KATOWICE II: 17.30 Salon muzyczny. 18.30 Pr. lok. 19.00 Pr. rozr. 20.15 Tropami miłotów (4). 21.00 Studio Sport. 21.50 Osądźmy sami. 22.35 Melodie małego ekranu.

CZWARTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Odmienność (6 — wł. ser.). 11.25 Szkoła dla rodziców. 11.50 Historia najbliższa. 16.30 Teleferie. 17.30 Mieszkań. 18.05 Mag. lot-nicy. 18.30 Sonda. 20.15 Odmienność (6 — wł. ser.). 21.55 Interstudia.

KATOWICE II: 17.00 Zycie od kuchni. 17.30 Religie i kościoły w Polsce. 18.30 Pr. lok. 19.00 Pieśń preril. 20.00 Gorąca linia. 20.35 Variete, variete (pr. rozr. RFN). 21.20 Odmowa (fr. film).

TELEWIZJA

PIĄTEK
KATOWICE I: 9.00 Teleferie. 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Bataliony proszą o ogień (1 — radz. film). 11.15 Magazyn Domatora. 16.30 Kino Teleferie: Przybłąda (5 — pol. ser.). Jak Daszka poszła w świat (czes. film). 17.30 Ażymut (pr. publ.). 18.00 Bez próby. 19.10 Studium. 20.00 Monitor rządowy. 20.30 Bataliony proszą o ogień (1 — radz. film). 22.05 Kontakty. 22.35 Jazz.

KATOWICE II: 17.30 Aut. 18.00 Zatrzymane w kadrze: Nieznany Stachura (2). 18.30 Pr. lok. 19.00 Fraggles. 20.00 Ermitaż (15). 20.30 Quincy Jones i jej goście (fr. pr. rozr.). 21.15 Antyczny świat prof. Krawczuka. 21.45 Film fabularny. 23.10 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkoli. 9.45 Konf. prasowa. 10.25 Granice wytrzymałości (2 — radz. ser.). 16.25 Filmy krótkometrażowe. 17.20 Prawnicze aspekty transzowania. 17.45 Praska wieczorka. 18.30 Rolniczy rok. 20.00 Kronika naszego życia (wł. ser.). 21.35 Wideo-stop (telet.). 22.25 Uwaga, wizyta (czes. film). 24.00 Jazz.

OSTRAWA II: 17.20 Kamień — nożycki — papier (telet. dla dz.). 18.00 Bezimienny zamek (5 — węg. ser.). 20.00

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Flata 126p nowe-
go. Cieszyn. Zaleskiego 43.
3875

TANIO sprzedam „Syręnę
R-20” po kapitalnym remon-
cie w całości lub na części.
Tel. grzecznościowy Cie-
szyn 21-416, godz. 16-20.
3873

SPRZEDAM Ładę „1500S”,
rok prod. 1980 lub zamienie-
cie na 2-letniego Poloneza za do-
płatą. Tel. grzecznościowy
Skoczów 35-36. Kupię satura-
tor.
3871

SPRZEDAM Trabant „Com-
bi”. Jantos. Międzywiecie 90
koło Skoczowa.
3880

SPRZEDAM Flata 126p, rok
produkcji 1982, grudeń. Ma-
rian: Kocur. Kończyce Wiel-
kie 378.
03865

FIATA Combi po remoncie
kapitałnym, rok 1975, sprze-
dam. Cieszyn-Marklowice,
Pod Skalką 5.
03858

PILNIE sprzedam Zaporozca,
78, Ustron 33-68.
03864

TANIO sprzedam Syrenę 104
w dobrym stanie. Między-
wiecie 131/6, po 16.
03857

SPRZEDAM Tarpana Stan-
dard, rok prod. 1984 lub za-
mienię na Flata 126p. Cie-
szyn, tel. 394-60.
03863

SPRZEDAM ciągnik Zetor-
Super. Krzywoni, Iskrzyżycy
32.
03860

ZAMIEŃ trzy opony nowe
Flat 126p na dwie opony nowe
Zastawa 1100p. Henryk Ku-
kla. Hażlach 152.
0585

SPRZEDAM Dłżka wraz z
przyczepą w dobrym stanie.
Wiadomość: Kończyce Małe,
ul. Bławatkowa 1.
3897

SPRZEDAM domek bez wy-
gód z polem (0,43 ha) w Cisow-
nicy (w Pasiekach) lub zamie-
nię na mieszkanie własno-
ściowe w Ustroniu lub Cie-
szynie. Tel. Ustron 35-88.
3878

SPRZEDAM wysoki parter,
80 proc. wykończony w Cie-
szynie. Wiadomość: Cieszyn,
Krzywka 13.
3876

ZAMIEŃ M-3 zakładowe na
większe w Cieszynie. Cieszyn,
ul. Szeroka 8.
3869

SPRZEDAM parcelę 1,00 ha
na granicy Kiczyc i Pierśca
na powiększenie gospodarstwa
rolnego. Skoczów, tel. 26-26.
058496

SPRZEDAM gospodarstwo
rolne 3,70 ha (woda, c.o., gaz)
Saltarius, Ochaby Wielkie 25.
058499

SPRZEDAM ogród, pow. 51
arów, budynek gospodarczy,
woda, prąd elektryczny w
Dzięgielowie k. Cieszyna. Tel.
grzecznościowy Cieszyn 22-05
od 18 do 20 codziennie.
058480

KUŹ działkę budowlaną o
pow. 10-20 arów w Cieszynie,
Puńcowie lub najbliższej oko-
licy. Wiadomość: Mirosław
Jaszkowicz, Cieszyn, ul. Mor-
cinka 1/52 (Banołowska).
58462

CIESZYN — spółdzielce M-4
zamienie na podobne w Biel-
sku. Bielsko, tel. 289-10.
03861

ZAMIEŃ M-3 własnościowe,
superkomfortowe Kraków,
Nowa Huta (42 m kw.) na
większe w Skoczowie, Ustroniu
lub Wiśle lub domek
jednorodzinny za dopłatą.
Oferta nr 14, Głos Ziemi Cie-
szyńskiej.

POSZUKUJĘ mieszkania lub
pokoju w Cieszynie lub oko-
licy. Oferta 11, Głos Ziemi
Cieszyńskiej.
058494

SAMOTNY rzemieślnik poszu-
kuje mieszkania lub pokoju
na okres do 2 lat z możliwo-
ścią zapłacenia z góry na te-
renie Ustronia i okolicy.
Ustron, skrytka pocztowa 19.
03858

WYNAJMĘ mieszkanie, ewen-
tualnie pokój na terenie Cie-
szyna lub okolicy. Oferta 12,
Głos Ziemi Cieszyńskiej.
03859

SPRZEDAM suknię ślubną,
białą, długą. Cieszyn, tel.
212-91.
03852

SPRZEDAM mało używaną
snopowiązałkę WC-5 oraz
młocarnię czyszczarkę. Ma-
chej. Kończyce Wielkie 163.
3877

SPRZEDAM akordeon „Deli-
cja”, 60 basów oraz radio
stereo Amator. Oferta 13,
Głos Ziemi Cieszyńskiej.
03867

BUTY narciarskie „SLOM”,
rozmiar 28, nowe, zamienie-
cie na większe lub sprzedam.
Olek Szarzec, Bażanowice 21.
03868

SPRZEDAM roczniki „WIER-
CHÓW”, rok 14, 15 przedwo-
jenne, 17 pierwszy po wojnie,
18, 21, 22, 23, 26. Cieszyn, tel.
211-01.
05849

KUPIĘ starą stylową szafę
biblioteczną, ewentualnie z
biurkiem. Wiadomość: Cie-
szyn, ul. Skrajna 6/10.
3874

SOLARIUM. Gabinet Lec-
niczego Opalania ODNOWY
Biologicznej.

Bez względu na porę roku
i pogodę, zdrowie oraz uro-
dę zapewni Ci korzystanie
z najnowszego automatu kół
ka leczniczo opalającego.
Promienie systemu dr. Mul-
lera dają ładną, trwałą o-
paleniznę. Zapraszamy:
Krystyna Macura, Skoczów,
plac Targowy, ul. Objazdo-
wa. Wejście przez Kawiarnię
„Helios”.
3872

WYTNIJ I ZACHOWAJ

ELEKTRONICZNE
STROJENIE PIANIN
I FORTEPIANÓW
POLECA

mgr inż. Andrzej Kasper
ul. Morelnika 22/31 Sko-
czów. tel. 35-47
058493

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH FSM
W SKOCZOWIE, UL. SZEWCZYKA 65

ogłasza wpisy do:

● TECHNIKUM MECHANICZNEGO

o specjalności:

— mechanik budowy i eksploatacji ma-
szyn i urządzeń przemysłowych — obo-
wiązuje egzamin wstępny.● ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
FSM-5 w zawodach:— operator maszyn i urządzeń odlewni-
cznych,
— mechanik maszyn i urządzeń przemy-
słowych,
— operator maszyn skrawających,
— monter układów elektronicznych i au-
tomatyki przemysłowej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie 8 klasy szkoły podstawowej,
- dobry stan zdrowia,
- nieprzekroczony wiek 17 lat.

Wpisy przyjmuje Sekretariat Szkoły, który udziela tak-
że innych niezbędnych informacji.

47 kr

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA
OWOCOWO-WARZYWNEGO
w Skoczowie, ul. Wiślańska 26

zafrudni natychmiast

następujących pracowników:

- * GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
 - * SAMODZIELNEGO KSIĘGOWEGO.
- Warunki pracy i płacy do omówienia
w Zakładzie.

52 kr

PAŃSTWOWY ZAKŁAD LECZNICZY
DLA ZWIERZĄT
W CIESZYNIEinformuje posiadaczy psów
o konieczności szczepień ochronnych
przeciw wściekliznie.Akcja szczepień odbędzie się w Lecznicy
w dniach od 17 do 19 lutego 1986
roku w godzinach 8—12 oraz w dniach
od 20 do 22 lutego bież. roku w godzi-
nach 8—12 i 15—18.

43 kr

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO RYBACKIE
KRAKÓW,

Zakład Pogórze 43-430 Skoczów

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu Żuk A-16, nr rej
BBA 124U, rok produkcji 1977, nr silnika
447055, cena wywoławcza 327.060 zł.Przetarg odbędzie się dnia 18 lutego 1986 r.,
o godz. 11, w siedzibie Państwowego Gospo-
darstwa Rybackiego Kraków Zakład Pogórze
152 koło Skoczowa.W przypadku nie dojścia do skutku I przetar-
gu II przetarg odbędzie się w pół godziny
później w dniu przetargu. Samochód można
oglądać w dniu przetargu w godz. od 9
do 11, w siedzibie zakładu.Przystępujący do przetargu zobowiązany jest
do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej w kasie zakładu w godz.
od 8 do 10 w dniu przetargu.Państwowe Gospodarstwo Rybackie Kraków
Zakład Pogórze zastrzega sobie prawo unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyny.

55 kr



PRZEDSIĘBIORSTWO

TURYSTYCZNE

„CZANTORIA”

w Ustroniu, ul. Hutnicza 7
CZANTORIA

ogłasza przetarg nieograniczony

na sukcesywne wykonywanie robót remontowych w
placówkach hotelarsko-gastronomicznych zlokalizowa-
nych w Cieszynie, Skoczowie, Ustroniu i w Wiśle
w roku 1986.

Przetarg obejmuje roboty:

- OGÓLNOBUDOWLANE,
- MALARSKIE,
- INSTALACYJNE WOD.-KAN. I C.O.,
- ELEKTRYCZNE,
- DEKARSKO-BLACHARSKIE

na wartość około 12 mln zł.

Bliższych informacji w sprawie w/w robót udzieli Dział
Inwestycji i Remontów w/m tel. Ustron 29-11. Oferty
w zalakowanych kopertach należy składać w Dyrek-
cji Przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od daty uka-
zania się ogłoszenia.Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 15 dniu po uka-
zaniu się ogłoszenia.Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnie-
nia przetargu bez podania przyczyny.

49 kr

WODZISŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
— ZAKŁAD PRODUKCJI PREFABRYKATÓW
W STRUMIENIU, UL. LONDZINA

zafrudni

na korzystnych warunkach płacowych
natychmiast:

- BETONIARZY do produkcji prefabryka-
tów,
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowa-
nych do przyuczenia w zawodzie beto-
niarza.

Pracownikom przysługują świadczenia z ty-
tułu „Karty Pracownika Budownictwa”, do-
datki stażowe, nagrody jubileuszowe itp.
Informacji udziela kierownik Zakładu w Stru-
mieniu przy ul. Londzina.

50 kr



UWAGA! OKAZJA!

CIESZYŃSKA
FABRYKA FARB
I LAKIERÓW

o f e r u j e

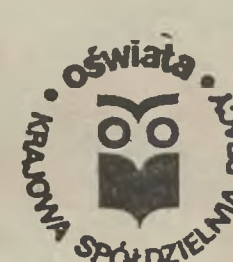
do natychmiastowego nieodpłatnego
odstąpienia wyłomowane palety drew-
niane w ilości ok. 2 tys. sztuk, które mo-
gą służyć jako drewno opałowe.Powyższe oferujemy jednostkom pań-
stwowym, spółdzielczym, jak również
osobom fizycznym.

Transport własny nabywcy.

Informacji udziela

Dział Zaopatrzenia CFFIL, tel. 22-058
lub poprzez centralę 214-10.

48 kr

ZAKŁAD
KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO

„OŚWIATA”

ORGANIZUJE
NASTĘPUJĄCE

KURSY:

w Ustroniu ul. Piękna 8 (os. XXX-lecia PRL)
tel. 25-42

- palacz kotłowy (kotły wodne, parowe, c. o.
na paliwo stałe i gazowe)
- mechaników urządzeń chłodniczych (kursy
podstawowe i kwalifikacyjne)
- kierowników zakładów gastronomicznych i
agentów handlowych (dający uprawnienie
do prowadzenia zakładów gastronomicz-
nych małej gastronomii oraz placówek
handlowych)
- korepetycje z matematyki dla uczniów kl.
7 i 8
- kucharz, kelner

w Skoczowie, ul. Mickiewicza 12, nr tel. 37-34
(Zespół Szkół Zawodowych)

- kursy kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawo-
dach budowlanych i mechanicznych
w Skoczowie — Dom Kultury FSM, tel. 29-61
- samochodowe kat B
- karta rowerowa, woźnicy
- kroju i szycia

w Wiśle — Liceum Ogólnokształcące, tel.
25-44

- kroju i szycia
 - palacz kotłowy
- w Cieszynie — Zespół Szkół Zawodowych, ul.
Frysztacka, tel. 216-65
- samochodowe kat B
 - kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach
budowlano-mechanicznych
 - spawanie elektryczne i gazowe

Zgłoszenia przyjmujemy indywidualnie oraz z zakładów
pracy pod wyżej podanymi adresami.

31 kr

ZAPRASZAMY NA KARNAWAŁ ZIMOWY DO BRENNEJ

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się w Brennej II Karnawał Zimowy „Pod Starą Groniem”. Po raz pierwszy imprezę przeprowadzono w 1980 r.

Tegoroczny karnawał zapowiada się atrakcyjnie. Oficjalnie otwarcie imprezy nastąpi 8 bin. o godz. 15.30, w amfiteatrze. O godz. 15.40 wystąpi zespół regionalny „Brenna”. W godz. 16-19 zaplanowano pieczenie kiełbasy przy ognisku połączone z konkursem przebiegającym oraz występiem kapeli regionalnych. Od godz. 16.30 do 18 będzie organizowany kulisz z pochodniami, natomiast o godz. 17 odbędzie się narciarski zjazd gwiazdzisty.

W niedzielę na godz. 10 zaplanowano pokazy jazdy za koniem, tzw. skiring, od godz. 11 do 13 trwać będą różne imprezy rekreacyjne, m.in. zawody saneczkowe, biegi narciarskie, zawody skibobowe, zjazdy na oponie, konkursy rzęby w śniegu i in. O godz. 17 na skoczni przy SP nr 1 w Brennej rozpocznie się konkurs skoków narciarskich.

Organizatorzy przygotowali również loterię fantową, wystawę dawnego sprzętu narciarskiego i skibobowego oraz wydali 1-arkuszową publikację, której autorem jest nasz redakcyjny kolega, Kazimierz Raszka. Mamy zapewnienie miejscowej GS, iż nie zabraknie wyborczych regionalnych dań. (ko)

ZIAZD GWIAZDZISTY

Najatrakcyjniejszą niewątpliwie zimową imprezą sportową na Zaolziu jest tzw. Zjazd Gwiazdzisty, organizowany rokrocznie przez jedną z polskich szkół. W ub. sobotę XVIII już zjazd odbył się w Mostach k. Jabłonkowa. Organizował go nauczyciele i komitet rodzicielski ze szkoły w Bystrzycy n/Ol. W zawodach narciarskich uczestniczyło ok. 500 uczniów z wszystkich zaolziańskich szkół. Nad prawidłowym przebiegiem czuwało 40 zawodowych sędziów. Na stoki Skalki i Polonu przybyło ponad 400 widzów, w tym przedstawiciele woj. i powiatowych władz państwowych i szkolnych oraz delegacja Konsulatu Generalnego PKL w Ostrawie.

Wśród wielu wręczonych nagród, medali i dyplomów znalazły się także 2 puchary i 4 plakietki ufundowane przez Adolfa Kantora-Boiko z Cieszyna, który był oficjalnym gościem imprezy. Należał on przed wojną do grupy organizatorów letnich i zimowych Igrzysk młodzieży szkolnej, urządzanych na Kozubowie.

Organizacja imprezy warta jest naśladowania. Oprócz tradycyjnych kiosków i stoisk z potrawami i napojami bystrzycy entuzjastycznie urządzili w miejscowej szkole kina dla młodzieży. Filmy dla wypoczywających lub przygotowujących się do startu zawodników były wyświetlane non-stop. (o)

MEMORIAL LEGIERSKIEGO

W ub. tygodniu odbył się Memorial Jana Legierskiego w skokach narciarskich i w kombinacji norweskiej. Zawody zorganizowali działacze Olimpii Góleszów.

Konkurs skoków w Szczyrku odbywał się w miedzyrodzowej obsadzie. Zwyciężył Jan Loniowski z Olimpii o trzymając za skoki 81,5 i 85 m notę 216,6 pkt. Ze względu na chorobę nie wystartował w drugim konkursie skoków w Wiśle-Malince.

RAJD NARCIARSKI

Z okazji 65-lecia działalności Klubu Narciarskiego „Watra” działacze PTTK zorganizowali 26 ub.m. rajd na nartach śladowych „Szczytami Beskidów”. Trasa biegła z Przeczycy Salmopolskiej do schroniska PTTK na Przysłopie pod Baranią Górą. Pomimo trudnych warunków, gdyż pokrywa śniegu na trasie dochodziła do 140 cm, uczestniczyło w nim 134 narciarzy. Puchar „Watry” przypadł na własność kołu PTTK przy LZS Zabłocie, które wystawiło do rajdu 30 narciarzy. (ko)

ZAWODY NARCIARSKIE

Na zakończenie sezonu zimowego, Adolf Boiko-Kantor wraz z ZM ZSMP w Cieszynie i Rej. Radą Zrzeszenia LZS organizuje, dnia 2 III, zawody narciarskie na Baranicy Górze w konkurencjach biegowych i zjazdowych. Zgłoszenia przyjmowane będą na starcie, przed schroniskiem PTTK lub w ZM ZSMP, Cieszyń, ul. Kochanowskiego 7.

Dla uczestników przygotowano nagrody, puchary, plakietki i dyplomy. (o)

ZAWODY STRZELECKIE

Dnia 29 ub.m. w świetlicy góleszowskiej „Cielmy” odbyły się zawody strzeleckie z broń pneumatyczną o mistrzostwo Wydziału Remontowego TER. Startowało 23 strzelców. Zwyciężył Józef Markocki przed Janem Kropem, Gustawem Makulą, Zbigniewem Kiszą, Jerzym Dulałą i Zygmuntem Musiołem.

Organizatorem zawodów był Zarząd Zakładowy LOK ZEM „Cielma”. (o)

TRWAJĄ WIŚLAŃSKIE DNI „SPORTU”

Jubileuszowe X Wiślańskie Dni „Sportu” zostały otwarte. W środę, na pl. Hoffa, uczestniczyli w inauguracji setki czasowiczów oraz dzieci przebywających na zimowiskach w Wiśle.

Tuż po otwarciu, odbyły się pierwsze imprezy sportowo-rekreacyjne. W parku Kopczyńskiego biegł przedszkolaków konkurs rzęby w śniegu i zawody rekreacyjne dla czasowiczów, na stoku Jarzembatej zawody skibobowe, a w sali UM turniej szachowy. Rozpoczęły się też pierwsze mecze piłkarskie w ramach turnieju „białej piłki”, któremu patronuje piłkarz 50-lecia, Gerard Cieslik.

W dniu wczorajszym przeprowadzono zawody strzeleckie, pokaz akacji ratunkowej GOPR, zawodów w slalomie gigantycznym, turniej piłki siatkowej, a na skoczni w Centrum odbył się konkurs skoków.

„Wiślańskie Dni „Sportu” trwać będą jeszcze przez 2 dni. Oto ich szczegółowy program:

7 bm., godz. 10, park Kopczyńskiego - wielooboj sprawnościowy dla zimowiczów; godz. 13, sala ZSGH - turniej siatkówki; godz. 14, Jarzembata - zawody saneczkowe.

8 bm., godz. 10 - finał turnieju „białej piłki”; godz. 10.30, park Kopczyńskiego -

bieg rodzinny o prosiaka; godz. 11, park Kopczyńskiego - skiring; godz. 12, parking DW „Piast” - jazda sprawnościowa „flatem 126”; godz. 15, kino „Marzena” - zakończenie turnieju zimowisk; godz. 18 - dyskoteka.

Ponadto o godz. 19 w kaw. „Centrum” będzie spotkanie

ze znanymi gwiazdami sportu, w sali MBP czynna wystawa GOPR, w parku Kopczyńskiego czynne będzie lodowisko. W programie znajdują się też konkursy rysunkowe dla dzieci oraz zawody Beskidzkiego OZN w narciarstwie klasycznym pn. „Nadzieje beskidzkie”. (ko)



Tym razem organizatorzy nie mieli problemu ze śniegiem. No pl. Kopczyńskiego wyrosło wiele śnieżnych bałwonów i in. rzeźb w śniegu, których autorami byli najmłodsi uczestnicy wiślańskich imprez. • Fot.: Bogdon Ziarko.

PAWILON SPORTOWY W POGWIZDOWIE

Dobiega końca kampania sprawozdawczo-wyborcza w podstawowych ogniwach LZS. Niebawem rozpoczyna się konferencje gminne, a później zjazd rejonowy, który podsumuje 2-letnią działalność Zrzeszenia w Cieszyńskiem, zatwierdzi program działania na następną latę oraz wybierze nowe władze.

Ostatnio odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze w Pogwizdowie. Urzędujący prezes Rady Rejonowej LZS Józef Brachaczek wręczył wyróżniającym się działaczom i zawodnikom Honorowe Odznaki LZS. Otrzymały je Henryk Herman, Andrzej Kłoczek (złoty), Andrzej Halczyk, Marian Holec, Tadeusz Kuś (srebrny) oraz Mieczysław Bakun, Jacek Mercalo, Piotr Tolasz i Józef Zurek (brazowy).

LKS Olza Pogwizdów jest klubem jednosekcyjnym. Za-

rejestrowanych jest 72 piłkarzy, zajął z nimi prowadzący Stanisław Baron i Marian Holec. Piłkarze uzyskują dobre lokaty w rozgrywkach. Seniorzy zajmują po jesiennej rundzie III miejsce w tabeli klasy A, zachowując nadal nadzieję na awans do klasy międzywojewódzkiej. Rezerwa gra w klasie C (V miejsce), tramkarze przewożą w swojej gronie rozgrywek, juniorzy zajmują III pozycję.

Dzięki środkom wypracowanym przez własną, 8-osobową brygadę remontowo-budowlaną Zarząd zdołał zapewnić zawodnikom ynośne warunki do uprawiania piłki nożnej. Uległo zdecydowanej poprawie zaopatrzenie w sprzęt sportowy, chociaż są uwagi co do jego jakości, szczególnie butów piłkarskich. Na bieżąco prowadzono konserwację płyty boiska oraz ogrodzono bo-

isko barierą z rur stalowych, gdyż taki jest wymóg PZPN.

Podczas zebrania podjęto decyzję o budowie pawilonu sportowego. Pomagano się też melioracji pól, gdyż w okresie obfitego deszczu boisko zamienia się w bajoro.

Wiele zastrzeżeń padło pod adresem działaczy Podokręgu Skoczów, którzy jawnie dyskryminują sportowców LZS, nakładając za te same przewinienia na boisku dużo wyższe kary niż piłkarzom z tzw. klubów robotniczych. Znany szlifierz krysztalów Józef Puchela z Pogwizdowa zapoczął zebranych 12 z chwilą zdobycia przez piłkarzy Olzy I miejsca w klasie A ufunduje dla nich okazali. krysztalowy puchar.

Wybrano nowy Zarząd. Przewodniczącym został ponownie Zbigniew Tolasz. (ko)

RODZINNE SPOTKANIA

Dnia 9 bm. odbył się w Szczyrku (dolna stacja wyciągu krzesełkowego) rodzinne spotkanie z TKKF oraz VII Puchar Szczyrku w slalomie gigantycznym. Te ostatnie zawody została rozegrane na trasie FIS.

TKKF organizuje m.in. slalom na skibobach, bieg w workach, rzut śnieżką do celu, przeciąganie liny, rzeźbę w śniegu, zjazd na miednicy oraz rodzinny tor przeszkód. Odbędzie się również kosenwanie atrakcyjnych nagród. Początek interesujących zawodów o godz. 10. (ko)

PNEUMATYK '86

Na strzelnicę cieszyńską „Zampolu” odbyła się 3 runda międzyszakładowego turnieju strzeleckiego „Pneumatyk '86”.

W strzelaniu z pistoletu 3 pierwsze miejsca zajęli strzelcy z koła LOK przy „Zampolu”. Zwyciężył Erwin Mrózek przed Leonem Pionką i Wacławem Kolkim.

W strzelaniu z karabinka I miejsce zajął W. Kolk, II - Bogdan Urbanik (RSP „Wyzwolenie” Siniaradz), III - E. Mrózek.

W punktacji zespołowej zwyciężyli strzelcy z „Zampolu” przed „Orlem” Ustroń i Urzędem Celnym.

Po trzech rundach w konkurencji pistoletu prowadził E. Mrózek przed L. Pionką, Brunonem Czupkiem (Urząd Celnym), W. Kolkim, B. Urbanikiem i Dalidorem Piechą. W karabinku kolejność jest następująca: W. Kolk, B. Urbanik, E. Mrózek, Bolesław Szpin („Wyzwolenie”), Adam Kolkowski („Orzeł”), L. Pionka.

W klasyfikacji drużynowej na czele jest drużyna „Zampolu” - 4180 pkt. Zespół E. Mrózka wyprzedza „Orla” Ustroń - 3825 RSP „Wyzwolenie” - 3674, Cielma” Góleszów - 3472, LOK Hażlach - 3297 oraz Urząd Celnym - 3281 pkt. (ko)

PUCHAR BESKIDÓW

W ub. sobotę i niedzielę w Szczyrku i w Wiśle odbył się XXIX Puchar Beskidów. Pośladał niezłą obsadę między narodowa. Najsilniejszy skład przysłała NRD.

Z naszych zawodników znalazł się w „10” tylko Jan Loniowski z Olimpii Góleszów, który ostatnio prezentuje niezłą formę. W konkursie skoków na skoczni w Wiśle-Malince zajął VIII miejsce - 199,1 pkt. Wygrał Ulf Findelsen (NRD) - 226,6 pkt., który zwyciężył też w łącznej klasyfikacji Pucharu Beskidów. (ko)

IGRZYSKA JUDOKÓW

W Ustroniu odbyły się Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Judo. Start naszych chłopców należy uznać za udany. Mistrzem województwa w kategorii ponad 66 kg został Przemysław Ciempa (SP 2 Ustroń, Kuźnia Ustroń). W tej samej wadze Ireneusz Kukla (SP Zaborze, Cukrownik Chybie) wywalczył brązowy medal.

Pozostałe wyniki: do 38 kg - 3. Jakub Puczek (SP 2 Cieszyń, Piast Cieszyń); 42 kg - 2. Wojciech Tomica (SP 2 Cieszyń, Piast); 3. Tomasz Słowiczek (SP 2 Ustroń, Kuźnia), 5. Piotr Karala (SP 1 Cieszyń, Piast); 7. Tomasz Tomica (SP 2 Cieszyń, Piast); 9. Jarosław Utkal (SP Zembrzydowie, Piast); 46 kg - 3. Andrzej Legierski (SP 1 Koniaków, Kuźnia); 50 kg - 3. Grzegorz Kukuczka (SP 2 Ustroń, Kuźnia) i Ireneusz Mrózek (SP Zaborze, Cukrownik); 5. Piotr Kacmarczyk (SP 2 Cieszyń); 7. Dariusz Haratyk (SP 1 Koniaków, Kuźnia); 54 kg - 5. Ireneusz Socha (SP Zembrzydowie, Piast); 58 kg - 2. Wacław Swinczyk (SP Zaborze, Cukrownik); 3. Tomasz Furchel (SP 2 Ustroń, Kuźnia); 4. Jan Pogorzelski (SP 1 Koniaków, Kuźnia); 6. Aleksander Zawada (SP 2 Ustroń, Kuźnia) oraz Marek Gajdek (SP 1 Cieszyń, Piast).

W punktacji klubowej zwyciężył zespół Gwardii Biłsko - 64 pkt. Kuźnia Ustroń zajęła III miejsce (28 pkt.), Piast Cieszyń - IV (13,5), a Cukrownik Chybie V miejsce (12 pkt.).

W klasyfikacji szkół zwyciężyła SP Piszczowice - 57 pkt. III miejsce zajęła SP nr 2 Ustroń - 22 pkt., IV - SP Zaborze - 12, V - SP nr 2 Cieszyń - 10, VI - SP nr 1 Koniaków - 6, VII - SP nr 1 Cieszyń - 2, IX - SP Zembrzydowie - 1,5 pkt. (r)

MIĘDZYZAKŁADOWY TURNIEJ

Rozegrano 7 i 8 rundę międzyszakładowego turnieju szachowego. Kolejność jest następująca: 1. FACH - 102 pkt., 2. Administracja Państwowa - 90,5, 3. „Cielma” - 83, 4. Związek Nauczycielstwa Polskiego - 79,5, 5. „Pleasant” Skoczów - 66,5, 6. PKS Cieszyń - 63, 7. „Meprozet” Nierodzim - 63, 8. „Karlton” - 62,5, 9. „Zampol” - 57, 10. „Polwid” - 45,5, 11. „Termika” - 44,5, 12. RSP „Przyjaźń” Zamorski - 43,5, 13. „Spomasz” - 42, 14. SKR Hażlach - 37,5 pkt.

W punktacji indywidualnej prowadzi Karol Wojnar (FACH) - 26,5 pkt. przed Krystianem Gólską (Administracja) i Andrzejem Łaskowskim („Spomasz”) - po 26 oraz Adamem Cieślarem („Cielma”) i Janem Lipowczanem (FACH) - po 25,5 pkt. (r)

DZIECIĘCA SPARTAKIADA

Dnia 1 bm. odbyła się na Kubalonie I Wojewódzka Spartakiada Zimowa Dzieci Pracowniczych służby zdrowia woj. bielskiego. Uczestniczyło w niej 128 dzieci. Najwięcej zawodników wystawił Wojewódzki Ośrodek Chorób Płuc w Istebnej - 61.

W poszczególnych konkurencjach I miejsca zajęli: Lilianna Podgórska, Joanna Fuks, Alina Drobisz, Arkadiusz Kohut, Witold Gradoń, Jarosław Hulany, Kazimierz Kręzelok, Grzegorz Kręzelok, Szymon Gunia, Jarosław Szture, Piotr Sikora, (wszyscy Istebna), Adelina Hachelska, Jerzy Kluczewski, Magdalena Manicka (wszyscy FSM Bielsko-Biała), Angelika Chowaniec, Michał Piecho-wicz (ZOZ Oświęcim) oraz Sylwia Posińska (Woj. Szpital Zespołowy Bielsko-Biała).

Najlepszych zawodników wyróżniono dyplomami i proporcjami autorstwa Waldemara Podgórskiego. Jan Waszut wykonał piękną rzeźbę w śniegu.

Organizatorem udanej spartakiady był NSZZ Pracowników Woj. Ośrodka Chorób Płuc w Istebnej. (ko)



W kombinacji norweskiej Jan Ligocki z Olimpii zajął IV miejsce w grupie seniorów, natomiast w grupie juniorów młodszych Byszard Walczek był IV, a Bogdan Szwedziński (obaj Olimpia) zajął VI miejsce. (ko)

PORAŻKI „PIASTUNEK”...

Siatkarki Piasta Cieszyń doznały kolejnych porażek. Tym razem przegrały w Łodzi z ChKS-em 1:3 i 1:3. Nadal zajmują przedostatnią pozycję w tabeli II ligi. Wyprzedzają tylko akademicki z Krakowa.

...I OLIMPII

Również 2 porażki zanotowali siatkarze Olimpii Góleszów. W wyjazdowych spotkaniach ulegli Stali Mielec 1:3 i 0:3. Podopieczni Edwar-da Gruszczyka nadal zamykają tabelę II ligi. (ko)

PINGPONGIŚCI PIASTA PROWADZĄ

Tenisiści stołowi cieszyńskiego Piasta coraz lepiej poradzają sobie w klasie okrojonej. Wygrał z Beskidem Andrychów 10:5 oraz w ub.

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. nacz.), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. TELEFONY: 20-332, 21-100, TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcji, I p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch”, zamawiają prenumeratę w tych oddziałach. Instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” i na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamieszkałe na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkałe w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonuje się używając „blankietu prenumeratowego” oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kolonizacyjna i Wydawnictwo, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicę są przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz sąły rok następny co dnia i każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 22, 40-083 Katowice.

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

wpłaty” na rachunek bankowy prenumeratariusza, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicę są przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz sąły rok następny co dnia i każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 22, 40-083 Katowice.

Z NASZEGO ARCHIWUM. Parafia w Puńcowie istniała od XV w. W r. 1518 został wzniesiony kościół parafialny p.w. św. Jerzego, który w w. XVI przeszedł w ręce protestantów. Własnością katolików stał się na powrót w w. XVII. Jego rozbudowę, polegającą na wzniesieniu nowej fasady oraz zastąpieniu drewnianej wieży murywaną, podjęto w r. 1902. Na zdjęciu, które pochodzi z lat 30., wewnątrz tego kościoła. Zachowały się 2 tablice dot. budowy kościoła w r. 1518, epitofium urzędnika Kamory Cieszyńskiej z r. 1778, jak również monstrancja i puszka — obydwie z r. 1737. ●

Fot.: Archiwum.

W szkole było dwóch mamulasów — Antek i Józek, ale Antek był mamulasem nad mamulasami. Roz przyłecioł do chałupy cały rozradowany i już od dwieryrzy wrzeszczał:
— Mam, to dzisie do-
brze odpowiedział na lekcji.
— To fajnie, a z czego
też był pytany?
— Nauczyciel sie pytał,
wielu gęć mo nóg.



— I co też powiedział?
— Ze trzy.
— Ale przeca mo dwie!
— Można, ale Józek po-
wiedział, że sztyry.

Ze Skoczowa jechali do Cieszyńska pociągami Ferdia i Karel.

— Podziw sie, my, stare byki, stojymy, a ty gównorze se siedzisz! — prawi Karel.

— I bardzo dobrze! — na to Ferdia.

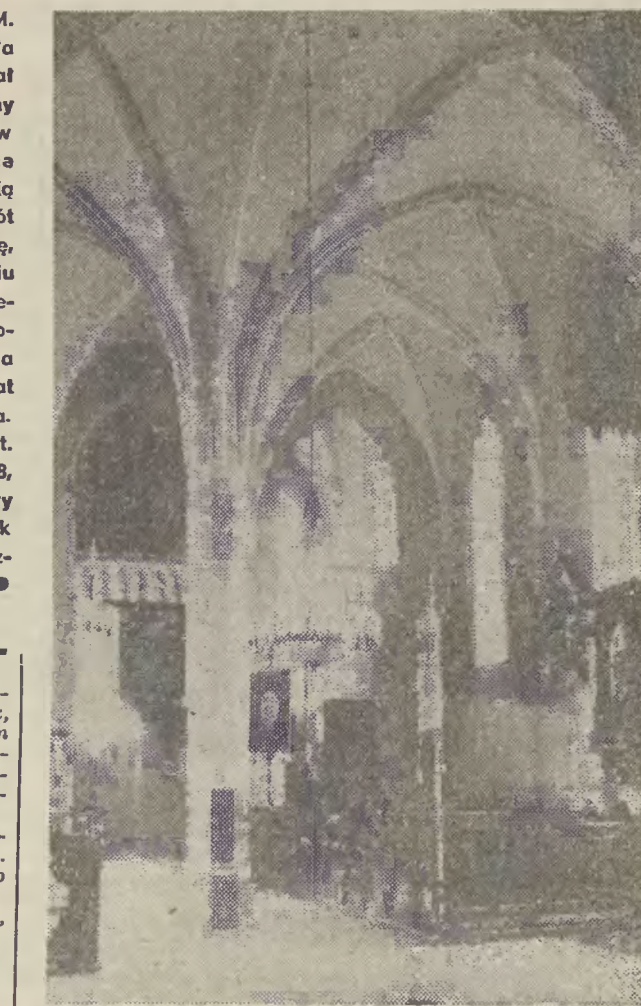
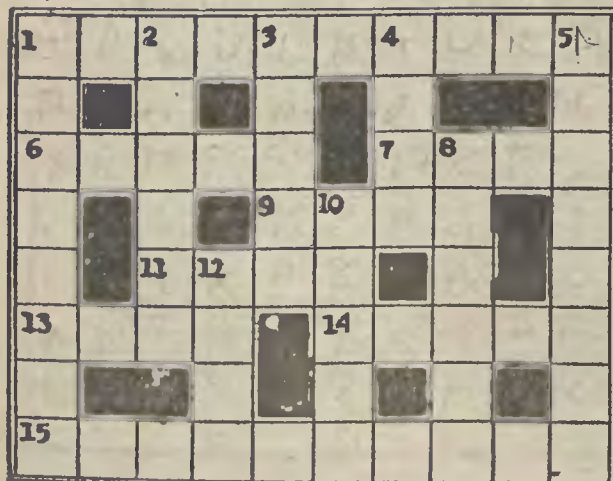
— Cóż tak?

— Jo swego Józka dycki uczył, że mo ustępować starszym miejsca. Roz my jechali na tej samej trasie, a że było pólno, wzniech Józka na kolana. Naroz sie zerwał i powiada jakinij szykowanej frelce: „Niech pani zajmie mo miejsce”. Pech chłot, że w Bażanowicach wsiadła moja stara. I ani ruz nie chciało uwićrzeć, że to skrye dobrego wychowanie Józka móm frelka na kolanach.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. cenny surowiec włóknisty, 6. nieoczekiwany, 7. zbior urzędowych dokumentów, 8. cztery minuty, 11. daszek nad palem, 12. na niebo, 14. ewangeliczny krewnik, 15. jedno z najstarszych miast Azji.

PIKOWO: 1. nie zapisany brzeg, 2. kłopot lub wesołość, 3. coś na deser, 4. symbol godności marszałka, 5. sejm, 6. schody na statek, 7. kobieta



AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● W Cieszyńsku obradowała ostatnia w kadencji sesja MRN. W imieniu zespołu radnych PZPR F. Heglasz zgłosił kandydaturę pracownicy Cieszyńskiego Zakładu Kartonarskich Kazimierza Wleczyńskiej na stanowisko sekretarza PMRN. Sprawozdanie z prac Rady złożył przewodniczący PMRN Karol Zielenka.

● Podobna sesja obradowała również w Skoczowie. Sprawozdanie z działalności MRN złożył przewodniczący jej Prezydium Stefan Pabls, któryemu w dowód uznania za 12-letnią pracę na tym stanowisku wręczono okazy kieszonkowe.

● We wszystkich szkołach miasta i powiatu powstały kółka Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Najlepsze wyniki w akcji pozyskiwania środków uzyskały szkoły powszechne w Puńcowie, Pastwiskach, Kończycach Małych, nr 6 w Cieszyńsku i nr 1 w Skoczowie.

● W konkursie szkolnych kas oszczędności pod hasłem „Szlakiem sztafety oszczędnych” III miejsce w województwie uzyskała Szkoła Podstawowa w Krasnej a wyróżnienia szkoły podstawowe nr 3 w Cieszyńsku i nr 1 w Ustroniu.

● Komitet Powiatowy PZPR ocenił wyniki działalności w r. 1959. Sprawozdanie Egzekutywy złożył sekretarz KP Emanuel Kowal.

● Przy ul. Wyższa Brama w Cieszyńsku „Konsum Robotniczy” uruchomił pierwszy samobsługowy sklep mięsno-wędlinarski, którego kierownikiem został Bronisław Kubacki.

● Teatr kukiełkowy „Skrzatki Cieszyńskie” dał 800 przedstawienie. Jego twórcą był nauczyciel Jan Cieślak. Spektakle teatrzyku obejrzało ponad 40 tys. młodych widzów.

● We wszystkich szkołach miasta i powiatu powstały kółka Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Najlepsze wyniki w akcji pozyskiwania środków uzyskały szkoły powszechne w Puńcowie, Pastwiskach, Kończycach Małych, nr 6 w Cieszyńsku i nr 1 w Skoczowie.

● W gminie znajdują się także 2 rezerwy przyrody oraz pojedyncze pomniki przyrody. Florystyczny rezerwat przyrody „Góra Tuł” położony jest na szczycie Tułu (621 m n.p.m.) i zajmuje pow. 15,7 ha. Ochrona obejmuje dęby szypułkowe wraz z krzewami głogu, leszczyny i tarniny. W rezerwacie rośnie w stanie dzikim ponad 20 gatunków storczyków — bylin z rodziny storczykowatych (na ogólną ilość 49 występujących w Polsce), m.in. kukawka drobnokwiatowa i trójzębn. Ponadto w rezerwacie występują także rośliny chronione, jak lilia złotogłów, kosaciec syberyjski, śliczny gatunek paproci — plonopusznik strusi charakterystyczny.

● W gminie znajdują się także 2 rezerwy przyrody oraz pojedyncze pomniki przyrody. Florystyczny rezerwat przyrody „Góra Tuł” położony jest na szczycie Tułu (621 m n.p.m.) i zajmuje pow. 15,7 ha. Ochrona obejmuje dęby szypułkowe wraz z krzewami głogu, leszczyny i tarniny. W rezerwacie rośnie w stanie dzikim ponad 20 gatunków storczyków — bylin z rodziny storczykowatych (na ogólną ilość 49 występujących w Polsce), m.in. kukawka drobnokwiatowa i trójzębn. Ponadto w rezerwacie występują także rośliny chronione, jak lilia złotogłów, kosaciec syberyjski, śliczny gatunek paproci — plonopusznik strusi charakterystyczny.

● W gminie znajdują się także 2 rezerwy przyrody oraz pojedyncze pomniki przyrody. Florystyczny rezerwat przyrody „Góra Tuł” położony jest na szczycie Tułu (621 m n.p.m.) i zajmuje pow. 15,7 ha. Ochrona obejmuje dęby szypułkowe wraz z krzewami głogu, leszczyny i tarniny. W rezerwacie rośnie w stanie dzikim ponad 20 gatunków storczyków — bylin z rodziny storczykowatych (na ogólną ilość 49 występujących w Polsce), m.in. kukawka drobnokwiatowa i trójzębn. Ponadto w rezerwacie występują także rośliny chronione, jak lilia złotogłów, kosaciec syberyjski, śliczny gatunek paproci — plonopusznik strusi charakterystyczny.

ODZNACZENIE

Odnaczeniem „Zasłużony dla Związku” został uhonorowany przez Zarząd Główny PZKO Alfred KOCUR z Bogumina z okazji 80. rocznicy urodzin.

Jubilat jest zasłużonym pedagogiem, wieloletnim prezesem Klubu Nauczycieli Emerytów. Duże zasługi położył dla rozwoju harcerstwa oraz jako dokumentalista dziejów nauczycielstwa polskiego w Czechosłowacji. Jest również autorem kroniki Domu Polskiego w Ostrawie. (x)

WIĘCEJ SERCA!

Niestety, nadal wielu z nas nie umie właściwie postępować ze swoimi czworonogami przyjacielami. Tow. Opieki nad Zwierzętami odnotowało kolejne, drastyczne przypadki okrucieństwa i znieczulicy.

Wyprowadzając się z nowej posesji przy ul. Bielewskiej w Cieszyńsku gospodarze pozostawili na podwórku 2 psy bez opieki. Zalarmowani po kilku dniach działacze Towarzystwa wspólnie z pracownicą Azylu dla Zwierząt zdolali uratować tylko jednego z nich. Drugi, ze złamaną łapą, zdechł.

Z kolei na ul. Błogockiej, również w Cieszyńsku, właściciele wyrzucili na jezdnię czarnego „szpica”. Wpadł prosto pod koła samochodu. W kilka dni później ci sami „miłośnicy” czworonogów porzucili psa żółtej maści. Zaopiekowała się nim 80-letnia, samotna kobieta.

A w Ustroniu przebąkuje się o zakopaniu żywego jeszcze psa, potrąconego przez samochód...

Przykładów jest dużo więcej. Toż apeluje do ludzkich sumień o opamiętanie się. Podzielamy ten apel. (o)

PRZEBUDOWA SCENY

Trwają prace przy przebudowie sceny w parku im. Sikory w Cz. Cieszyńsku. Oprócz rekonstrukcji sceny planuje się budowę kabin i urządzeń socjalnych dla potrzeb występujących tu zespołów. Prace zostaną zakończone z początkiem przyszłego roku. Pochłona ok. 1,5 mln koron. (r)

LASY I REZERWATY

Lasy, szczególnie mieszane, zajmują powierzchnię 1650 ha, co stanowi 25 proc. powierzchni gm. Golezów. Największe skupiska leśne, to Paruchy, Bielowiec, Grabiec oraz lasy świerkowe w okolicach Tułu, Małej Czantorii i góry Chełm.

W gminie znajdują się także 2 rezerwy przyrody oraz pojedyncze pomniki przyrody. Florystyczny rezerwat przyrody „Góra Tuł” położony jest na szczycie Tułu (621 m n.p.m.) i zajmuje pow. 15,7 ha. Ochrona obejmuje dęby szypułkowe wraz z krzewami głogu, leszczyny i tarniny. W rezerwacie rośnie w stanie dzikim ponad 20 gatunków storczyków — bylin z rodziny storczykowatych (na ogólną ilość 49 występujących w Polsce), m.in. kukawka drobnokwiatowa i trójzębn. Ponadto w rezerwacie występują także rośliny chronione, jak lilia złotogłów, kosaciec syberyjski, śliczny gatunek paproci — plonopusznik strusi charakterystyczny.

W gminie znajdują się także 2 rezerwy przyrody oraz pojedyncze pomniki przyrody. Florystyczny rezerwat przyrody „Góra Tuł” położony jest na szczycie Tułu (621 m n.p.m.) i zajmuje pow. 15,7 ha. Ochrona obejmuje dęby szypułkowe wraz z krzewami głogu, leszczyny i tarniny. W rezerwacie rośnie w stanie dzikim ponad 20 gatunków storczyków — bylin z rodziny storczykowatych (na ogólną ilość 49 występujących w Polsce), m.in. kukawka drobnokwiatowa i trójzębn. Ponadto w rezerwacie występują także rośliny chronione, jak lilia złotogłów, kosaciec syberyjski, śliczny gatunek paproci — plonopusznik strusi charakterystyczny.

UCZYĆ SIĘ UCZYĆ

Nakładem Małgorzaty Ziemi Cieszyńskiej ukazała się kolejna pozycja badacza charakteru i psychologii człowieka — Jerzego Sikory ze Skoczowa. Tym razem autor książek „biorytmicznych” występuje w roli metodyka procesów pamięciowego opanowywania materiału. Broszura pt. „Twój konik — łatwe uczenie się” przynosi wiele cennych wskazówek z tego zakresu. Po jej lekturze istotnie chce się uczyć, iż „uczenie się można tak samo opanować jak jazdę na rowerze lub pływanie”. (k)

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Ta nasza Olza jest jednak piękną rzeką! Nagłym skretem wpada koło Zoducho na terytorium końszczyńskie, rzuca się na wystającą z wody nadbrzeżną wysoką skałę, porywa ją w pół jak młoda dziewczyna starego dziada do tańca, toczy się koło niego, wirami głębokim podrywa mu stopy i znów dalej leci, aż koło młyna ponownym rzutem skręca się i prosto już teraz po stopniach małych katarakt, jakie każda rzeka pływająca z gór tworzy, zeskakuje wśród szpaleru wysokich brzegów, chichocze srebrnymi falami, aż za Cieszyńskiem ustatkuje się i jak dobrze wychowana córka łączy się przy Boguminie ze swoją matką, Odrą.

Brzegi Olzy są prawie wszędzie wysokie, podmurowane zwykłą skałą; są albo pochyle, a wtedy porośnięte drzewami i krzewinami, albo prostopadle, a wtedy poszarpane i w górnej krząwędzi drzewami obramowane, których korzenie ogolone płaczą się albo spadają jak warkocze do wody i muskają jej fale. Nie ciągną się jednym szeregiem, ale idą w przerwach zygżakiem i tworzą, jak się już rzekło, szpaler. Naprzeciw każdego brzegu odkrywa się szeroki kamieniec, zarosły wierzbą lub białą olchą, gdzie się woda podczas powodzi dowolnie rozlewa. Najpiękniejszym atoli miejscem nad Olzą była „sigoc”.

OLZA

JAN KUBISZ

której już teraz darmo szukać, bo ją woda zerwała i uniosła. Był to przy wysokim, spadzistym brzegu szeroki, długi szmat ziemi, niby lawica dosyć wysoka, że jej powódź nie dosięgała, porosła wysokimi drzewami. Ciągnęła się pod naszą chałupą dosyć daleko; pod samą chałupą była wielka „zagroda”, a dalej dęby, lipy, jawory, podszyte różną krzewiną, a brzeg okolony zagajnikiem białej, młodej olchy.

A żeby piękność tego miejsca należycie ocenić i nią duszę swą nasycić, trzeba było tam pójść w poranek majowy. Skapane w blaskach słonecznych jeszcze nieobeschłe z wilgoci drzewa błyszczały kolorami tęczy, a na trawie świeżej perliła się rosa; koło olszynki brzęczały „krówki” takim rojem, żeś je mógł chwycić garściami prawie i rzucać rybom na pokarm, co korowodem w sienie płynęły toni; nad wody zwierciadłem widziałeś smugę błękitną i słyszałeś pisk przeciągły. To zimorodek tym cudnym blaskiem tumaniał rybki i przestraszał piskiem, aby je tym łatwiej pochwycić i pożyć. A nad tym wszystkim spływały głosy ptasie: z niebiosów skowronczy śpiew, z gałęzi drzew gwizd kosów i wolań nie wilg, cięty akord zięb, długie, przeciągłe śpiewanie „kołowrotka”, tego mistrza zawołanego naszych sadów, a w dalszych krzakach „pieśń nad pieśniami” króla śpiewaków — słowika. Toś stał wpatrzony w ten blask cudnego poranka, toś stał wsluchany w tę melodię młodego dnia i nie mógłś odejść.

Chciałem się czasem dowiedzieć, co by ta nazwa „sigoc” oznaczać miała, ale nijk nie mogłem. Dopiero kiedy przed kilkunastu laty w celach kuracyjnych byłem w Trenczyńsku i z nieboszczykiem Adamem Sikorą, który w tymże celu tam bawił, zwiędziałymi okolicami sławnych cieplic, usłyszałem z ust Słowaka znać Wagu, gdzie wtedy dochodził, ten wyraz. Pytam rozradowany i uderzony wspólnotą językową, co by on oznaczał. Chłop wskazał na wielki gaj nad tą potężną rzeką, a raczej las o grubym i obfitym drzewostanie i rzekł: „To nazywa się sigocia”. Uderza rzeczywistość ta wspólnota językowa i nie dziw, mieszkamy przecie o mieżę z nimi, a język słowacki jest ze wszystkich słowiańskich języków najbardziej do naszego zbliżony. Lud nasz, kiedy chce coś dosadnie i groźnie powiedzieć, używa tego języka np. „mikołaje”, kiedy chodzą po chałupach, biją dzieci i mówią: „rykaj, rykaj!” I tak w wielu innych rzeczach.

Toż „sigoc” to gaj nadbrzeżny. I rzeczywistość nasza sigoc była taka. Ojciec mój opowiadał, że ona była o wiele większa. Ciągnęła się na stronę sąsiedzą i szła aż na „starą lawkę”, gdzie był zjazd do rzeki. Podobno jest on jeszcze teraz widny, ale brzeg jest wysoki i nie można już zjechać.

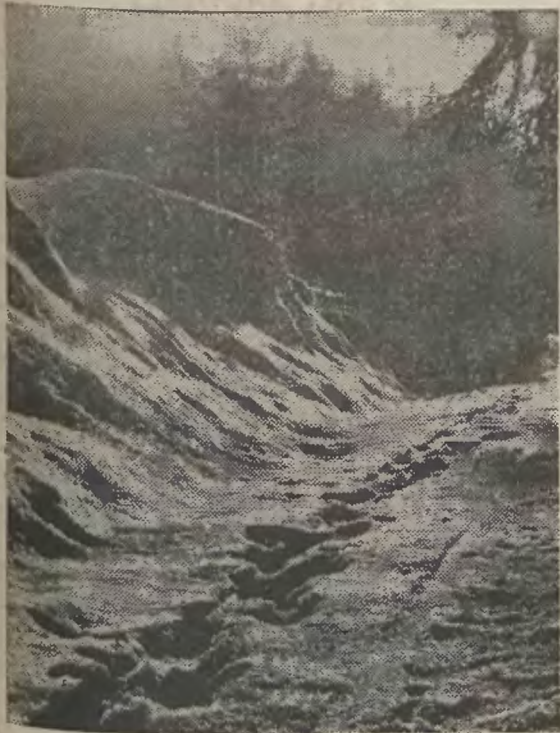
Jednej nocy przyszła wielka powódź i ranó stroskany Macuchowski już nie miał swej sigoci, zostały tylko przepaściste brzegi. Plakał nieborak i mówił, że wie, kto mu to zrobił, ale powiedzieć nie chciał. Podobno „utopiec”, z którym miewał często zataragi...

Wskutek tego nasza strona sigoci wiele cierpiała od każdorazowej powodzi: rwało się, rwało powoli, spadały drzewa do wzburzonej fali, aż został brzeg urwisty, z rozwianymi korzeniami drzew, co się jeszcze na krawędzi utrzymało.

Stan wody w rzece, powiedzieć można, był mierzny. Tu i tam znajdowały się wprowadzone głębokie miejsca, które nie umiędzy pływać trwożliwie omijały i które nazywano „płosami”, ale na ogół była to rzeka bezpieczna i miła. To też letnią porą była ona bardzo ożywiona. Dzieci prawie dzień cały kąpiły się w niej, bawiły się na brzegu, kobiety praly bieliznę, poły bydło, a w niedzielę, szczególnie po południu, to już cała wioska prawie tu się zabawiła kąpielą, pławieniem koni, a starsi miłą pogadanką. W „płosach” kąpały się tylko umiędzy pływać i dobrzy nurkowie. Takie płosa były w Zoducho, pod Bystrym, pod kościołem, pod lawą i pod Łabudą. Gwar i krzyki radości ustawały z zachodzącym dniem; niekiedy starsi wieczorem się kąpali jeszcze, ale gdy noc nastawała, ucihło zupełnie i nikt nie odważał się iść do rzeki, bo straszno tam było.

Opary włóczyły się tylko po rzece i huczały fale.

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Erwin Korasek

SZPITAL IM. J. ZIĘTKA

Podczas ostatniej sesji MRN w Ustroniu zapadła decyzja o nadaniu Śląskiemu Szpitalowi Reumatologicznemu w Ustroniu-Zawodzie imienia generała Jerzego Ziętki. W hallu szpitala zostanie umieszczona pamiątka w formie tablicy wraz z wizerun-

kiem niedawno zmarłego b. wojewody katowickiego i z-cy członka Rady Państwa, który przyczynił się do powstania tej placówki. Ponadto radni podjęli uchwałę o przeimianowaniu ul. Słonecznej, przy której mieszkał generał, na ul. gen. Ziętki. (r)

PRZODUJĄCY HANDLOWCY

W ub. piątek odbyło się w sali cieszyńskiej „Celmy” uroczyste spotkanie pracowników PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie. Uroczystość zorganizowano z okazji Dnia Handlowca i 65-lecia „Konsumu Robotniczego” w Cieszynie.

W spotkaniu uczestniczyli m. in.: przewodn. MRN Leszek Łabaj, przewodn. RM PRON Władysław Kaleta, naczelnik Edward Matuszek, prezes WSS „Spółem” w Bielsku-Białej Adam Dyorka oraz delegacja „Jednoty” Jedność z Cz. Cieszyna. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Od lewej: Gustaw Broda, Kazimierz Zębik, Irena Wacławik, Anna Kowala i Janusz Woplennik • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

„MÓWIONE” KSIĄŻKI

W lokalu Koła Terenowego Pol. Zw. Niewidomych w Cieszynie przy ul. Srebrnej 6 utworzono w styczniu filię specjalistyczną nr 4 Miejskiej Bibl. Publicznej. Zadaniem filii będzie gromadzenie i udostępnianie czytelnikom tzw. książek „mówionych”, czyli nagranych na taśmach magnetycznych. Kierowniczką filii jest Krystyna Rucka. (o)

BANK Z TRADYCJAMI

Bank Spółdzielczy w Strumieniu posiada długą tradycję. Został założony w 1880 r. Po wojnie wznowił działalność w marcu 1946 r. Nasz bank — informuje dyrektor Władysław SOSNA — posiada 1030 członków. Obsługuje teren miasta-gminy Strumień. Stan oszczędności na książeczkach BS wy-tyś. zł i wzrósł w ub. r. o 24.636 tys. zł. Ponad 100 rolników posiada rachunki oszczędnościowe — rozliczeniowe. Ta forma rozliczeń stale się rozwija.

W ub. r. BS udzielił mieszkańcom miasta-gminy blisko 100 mln zł pożyczek; ponad 51 mln na zakup środków produkcji rolniczej, a prawie 22 mln zł na budownictwo mieszkaniowe. Spłacono 67.863 tys. zł.

Wzrosła wartość produktów rolnych sprzedanych przez rolników w uspołeczniczonych punktach skupu. W ub. r. sprzedano ich za 262.959 tys. zł, co stanowi wzrost w stosunku do 1984 r. o 10.553 tys. zł. Produkty sprzedaje ponad 1.200 gospodarstw.

BS uczy oszczędzania dzieci szkolne. Dział 5 SKO, których członkowie zgromadzili 3,1 mln zł. Za ub. r. I miejsce zdobyła SKO przy SP w Pruchnej, która otrzymała puchar przechodni BS.

Obroty BS za 1985 r. wyniosły 14.288 mln zł i były wyższe od obrotów 1984 r. o ponad 3.100 mln zł. Wypracowany zysk wyniósł 5.174 tys. zł. (S.C.)

GLD

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 • NAKŁAD 29.079 EGZ. • NR INDEKSU 35929

DONOŚNE ECHA STULECIA

Kulminacyjnym punktem obchodów jubileuszu 100 rocznicy utworzenia Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego były centralne uroczystości 9 XI ub.r. w Cieszynie, ale wiele imprez towarzyszących wykroczyło znacznie poza region. Stulecie Macierzy odbiło się m. in. głośnym echem w Warszawie.

Cykl imprez zapoczątkowało, dnia 1 X w Łowiczu, sympozjum upamiętniające utworzenie przed 80 laty Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wygłoszony na sympozjum referat prezesa ZG MZC Leona Miłkiny unaościł przybyłym z wielu rejonów kraju działaczom oświatowym, że z nim jeszcze powstał ZNP. Śląsk Cieszyński posiadał już znaczny dorobek w organizowaniu polskiego nauczycielskiego ruchu zawodowego, którego nosicielką była m. in. Macierz.

Od połowy listopada, przez kilka następnych tygodni w witrynach wystawowych Centralnej Biblioteki Pedagogicznej był eksponowany dorobek edytorski Macierzy. Herb miasta Cieszyna, portrety Pawła Stalmacha i Jana Śliwki, grafi-

ka cieszyńska i opisy historyczne na planszach, zręcz-

nie wkomponowane w całość wystawy przez artystę plastyka Karola Śliwkę, przykuwały uwagę przechodniów w centralnie położonym ruchliwym punkcie miasta, w Alejach Jerozolimskich.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



W Warszawie wystąpił ZPiT Ziemia Cieszyńska • Fot.: Dominik Dubiel.

POMOC ULĄ SZKÓŁ

W Golezowie obradował Gminny Komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole. W naradzie uczestniczyli dyrektorzy zakładów pracy oraz instytucji.

Ustalono, iż w odpowiedzi na wystosowany przez

Gminny Komitet apel do zakładów pracy i mieszkańców, na konto NCPS wpłynęło dotychczas ok. 170 tys. zł. Mieszkańcy Cisownicy wpłacili na rozbudowę miejscowej szkoły 859 tys. zł, a Komitet Rodzicielski 50 tys.

Na ten sam cel dotację w wys. 25 tys. przekazał Bank Spółdzielczy w Golezowie. W ramach umów patronackich, na konto komitetów rodzicielskich wpłaciły po 10 tys. zł: Gminne Spółdzielnie Golezów i Hażlach dla szkoły w Puńcowie o-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

OTWARCIE BIBLIOTEKI

Dnia 6 bm. w budynku przy ul. Przykopa 14 w Cieszynie odbyła się uroczysta inauguracja działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej. W uroczystości uczestniczyli m. in.: z-ca dyr. Wydziału Kultury i Sztuki UW w Bielsku-Białej Małgorzata Korzonkiewicz, dyr. Woj. Bibl. Publicznej Józef Szczerba oraz przedstawiciele miejskich władz politycznych i administracyjnych.

Uroczystego otwarcia nowej siedziby Biblioteki dokonał z-ca naczelnika m. Cieszyna Ryszard Mazur.

Medalami 40-lecia Polski Ludowej odznaczono bibliotekarki: Olę Łamacz i Helenę Staniowską oraz działacz Pol. Zw. Niewidomych: Krystynę Rucką, Halinę Kozusznik i Rudolfa Siakałę. (o)

AKTYWNE KGW

W ub. sobotę odbyło się w Lesznej G. uroczyste spotkanie z okazji 25-lecia miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, prowadzonego przez zasłużoną działaczkę Janinę Janiszewską. W jubileuszowej akademii uczestniczyli przedstawiciele władz gminnych oraz kierownik Rejonowego Biura WZRKiOP w Cieszynie Rudolf Staniec, który przekazał członkiniom dyplomy.

KGW zostało założone w lutym 1961 r. W skład pierwszego Zarządu weszły: Marla Wasilewicz (przewodn.), Helena

Kafka (sekretarz), Helena Gieruła (skarbnik), J. Janiszewska i Anna Szućcik. Koło liczyło wówczas 29 członkin, obecnie — 87. W 1971 r. na przewodniczącą obrano J. Janiszewską.

Początkowo Koło organizowało różnego rodzaju kursy (m.in. kroju, szycia, gotowania, wypieku ciast, haftu maszynowego) oraz pokazy (m.in. garnateryjne i szycia koldor). Jednocześnie urzędowało pogadanki o tematyce medy-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PROPOZYCJE '86

We wtorek w siedzibie Spółdzielni „Rzemieślnik” przy ul. Wita Stwosza 10 w Bielsku-Białej otwarto Wojewódzką Giełdę Rzemieślniczą „Propozycje'86”. Wystawcy zaoferowali szeroki wachlarz działalności produkcyjnej i usługowej.

Spśród zrzeszonych w Cechu Rzemiosł Różnych w Cieszynie wytwórców w giel dzie uczestniczą: Tadeusz Pagieła i Józef Porębski ze Skoczowa (zamki błyskawiczne), Karol i Jerzy Woj-

narowie z Golezowa (ślusarstwo), Bronisław Mazur (snycerstwo), Stanisław Chelmiński (części zamienne i akcesoria do pojazdów mechanicznych) i Gustaw Małoch (kilimiarstwo) — wszyscy z Cieszyna, Urszula Arsenicz (prażynki) z Wisły oraz Anna Kiecoń (malowanie na szkle) i Zofia Szymanek (krawiectwo konfekcyjne) ze Skoczowa. Zamknięcie giełdy nastąpi w dniu dzisiejszym. (o)

WSPÓŁZAWODNICTWO

Rejonowy Sztab ORMO w Cieszynie podsumował wyniki współzawodnictwa za ub. rok.

W grupie miast I miejsce zajęła jednostka Cieszyna, II — Skoczów, III — Ustroń.

W grupie gmin zwyciężyła jednostka z Chybia przed Golezowem i Hażlachem.

Współzawodnictwo wśród jednostek zakładowych prowadzono w 2 kategoriach. Wśród jednostek pow. 30 członków I miejsce zajęła „Polifarb”, II — „Celma I”, III — „Celma II”. W kat. poniżej 30 członków zwyciężył MPGKiM przed „Elektronetalem” i „Termiką”. (r)

JUBILEUSZ ORMO

Z okazji 40-lecia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej odbyło się w ub. sobotę w sali widowiskowej Zakładu PAN w Golezysu uroczyste spotkanie członków ORMO z gm. Chybie. Na spotkanie przybyli żony przodujących ormowców oraz władze gminy na czele z I sekretarzem KG PZPR Janem Rudzkiem i naczelnikiem Stanisławem Czelusniakiem.

Działalność gminnej jednostki ORMO omówił komendant Posterunku MO chor. Władysław Dziędział. Z-ca komendanta Rejonowego ORMO Leszek Franek wręczył dyplomy Honorowego Członka ORMO Gustawowi Balcarkowi, Janowi Brodzie, Emanuelowi Mikołajczykowi oraz Wiktorowi Rysce.

Uroczystość zakończyła się wspólną zabawą. Do tańca przystępował zespół rodzinny Świniarzy z Kowań. (kaz)

ZWIĄZKOWCY

Jak informuje przewodn. Woj. Porozumienia ZZ w Bielsku-Białej Stefan Macner, w województwie zarejestrowano 574 organizacje związkowe. Najlepiej rozwinięty ruch związkowy w rejonie Suchej Beskidzkiej i Makowa Podhalańskiego, na 3 miejscu plasują się zakłady Cieszyna. (o)

ZIMOWY TURNIEJ MIAST

Nadspodziewanie udany finał miały tegoroczne Beskidzkie Dni Sportu. Mianowicie w dniach 8-9 bm. dwa pretendujące do miana wczorajszych stolic regionu miasta Wisła i Szczyrk rozegrały między sobą pierwszy w kraju zimowy turniej o Puchar Wojewody.

Obydwie miejscowości wystawiły 70-osobowe ekipy złożone wyłącznie z miejscowych obywateli. Młodzież i dorośli rywalizowali w na-

stępujących konkurencjach: turnieju białej piłki, biegach rodzinnych, przedszkolaków, narciarskim i w worku, slalomach równoległym, gigantcie i skibobowym, skokach uczniów i „nadziei beskidzkich”, w rzeźbie w śniegu, konkursach ratownictwa GOPR, drwali i sprawnościowym „fiata 120p”, w strzelaniu z kbks, kombinacji nor-

(CIĄG DALSZY NA STR. 7)

II KARNAWAŁ ZIMOWY

SHOW POD GRONIEM

W ub. sobotę i niedzielę odbył się w Brennej II Karnawał Zimowy „Pod Starym Groniem”. Była to ze- wszech miar udana impreza. Dapisała zarówno pogoda

jak uczestnicy, którzy tłumnie nawiedzili gościnną i raptownie windującą się do czołówek beskidzkich miejsc. (CIĄG DALSZY NA STR. 7)



Kapela regionalna „Torka” zrobiła w Brennej prawdziwą furorę • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

HANDLOWCY

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Przodującym pracownikom wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Krzyż Kawalerski OOP otrzymał **Gustaw Broda**, Złoty Krzyż Zasługi **Irena Wacławik** i **Kazimierz Zębik**, Brązowy Krzyż Zasługi **Anna Kowala** i **Janusz Wapłennik**, a 37 handlowcom wręczono Medale 40-lecia PRL. **Zofia Machaj** i **Zofia Wojtan** zostały wyróżnione odznakami Zasłużony Pracownik Handlu i Usług, **Halina Tolusi** i **Anna Dorda** odznakami Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego, **Jan Rątki** odznaką Za Zasługi dla Woj. Bielskiego, a **Janina Dziedzic**, **Ewa Strzdała**, **Stanisława Kania**, **Lidia Olnozik**, **Stefania Worek**, **Maria Fedrizzi**, **Franciszek Golasowski**, **Wanda Machaj** oraz **Apolonia Szware** odznakami Wzorowy Sprzedawca I st. Ponadto 8 osób otrzymało odznaki II st., a 7 odznaki III st. (kol)

SPOŁECZNYCY W STAŁOWYCH MUNDURACH

W mieście i gminie Skoczów działa 10 terenowych i 6 zakładowych OSP, a przy Odlewni Skoczów — straż zawodowa. Przy ochotniczych strażach pożarnych w Skoczowie, Pogórze, „Pledanie” i Zespole Szkół Rolniczych w Międzywiciu istnieją młodzieżowe drużyny pożarnicze.

Strażacy-ochotnicy prowadzą działalność prewencyjną i szkoleniową, m. in. rokrocznie przeglądy ochrony przeciwpożarowej, ćwiczenia praktyczne oraz zawody sportowo-pożarnicze. Należą oni do sprawdzonych społeczników. W czynnie społecznym wybudowali m. in. strażnicę w Pierścieniu Ochabach W. i w Międzywiciu. W br. zmodernizowane zostanie zaplecze techniczno-gospodarcze strażnicy OSP w Ochabach, a budynek remizy w Pogórze otrzyma nową elewację. Prawdopodobnie jeszcze w

br., po otrzymaniu dokumentacji, przystąpi się do rozbudowy strażnicy w Skoczowie. Na ponad 1 mln zł ocenia się wartość prac spo-

lecznych przy konserwacji sprzętu p.poż., obiektów strażackich, zbiorników oraz zastawek wodnych. (kol)



Strażnica OSP w Międzywiciu • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

POMOC DLA SZKÓŁ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

raz Mleczarnia dla szkoły w Bażanowicach.

Zakłady wykonywały w czynnie społecznym bież, naprawy, świadczyły usługi transportowe i in. dla szkół w Golechowie, Bażanowicach oraz dla przedszkola w Bażanowicach. Mieszkańcy Ciężownicy zaangażowali się w czynnach społecznych przy rozbudowie miejscowej szkoły.

Mimo to, stan realizacji świadczeń uznano za niewystarczający, zwłaszcza w stosunku do potrzeb placówek oświatowych, które wymagają remontów oraz uzupełnienia wyposażenia w pomoce naukowe. Ponowiono w związku z tym apel do społeczeństwa i zakładów pracy w gminie o deklarowanie środków pieniężnych na potrzeby szkół.

Stwierdzono konieczność większego zaangażowania działaczy społecznych, a szczególnie aktywu PRON, w organizowaniu i upowszechnianiu pomocy na rzecz szkół. (K-r)

ECHA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Główna stołeczna impreza jubileuszowa odbyła się 23 XI w Warszawskim Ośrodku Kultury przy ul. Elektoralnej. Liczne zebraniem uczestnikom przedstawiono przebieg uroczystości rocznicowych w Cieszyńsku a ponad 20 warszawskim macierzowcom wręczono dyplomy uznania przyznane przez Zarząd Główny MZC. Głos zabral prof. Jan Szczepański, dzieląc się ze słuchaczami swymi refleksjami nt. tradycji kulturowych regionu. Imprezę uświetnił koncert ZPiT Ziemi Cieszyńskiej. Pokłosiem jubileuszu jest czynna obecnie w Państwo-

wym Muzeum Etnograficznym wystawa pn. „Kultura ludowa ziemi cieszyńskiej”. Obok bogatej ekspozycji etnograficznej wystawa prezentuje też interesujące, często unikatowe dokumenty i materiały obrazujące drogę Macierzy Szkolnej do niepodległej Polski. Otwarta 24 I wystawa czynna będzie do końca marca.

Wszystkie te imprezy są echem rocznicowych obchodów spadkobierczyń Macierzy Szkolnej — dzisiejszej Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, a każde echo odbija tylko to, co jest donośne w swoim brzmieniu. Cieszy fakt, że dokonania wielu pokoleń działaczy regionu cieszyńskiego mogą dziś liczyć na tak rozległy rezonans społeczny w kraju. (lc)

AKTYWNE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cznej. ogrodnictwo-warzywnictwo, hodowla i społeczno-politycznej. Rokrocznie organizowało 1- lub 2-dniowe wyliczki szkoleniowo-krajoznawcze, m.in. do Warszawy, Oświęcimia i na Ziemię Lubuska. Ponadto inicjowało i organizowało szereg imprez kulturalnych, m.in. uroczystości z okazji Dnia Kobiet, Matki i Seniora oraz dożynki. Uczestnicząc w konkursach orkiestry i wokalnych „Wielki owocowy, warzywny i kwiatowy” Koło zajmowało wysokie lokaty zespołowo i indywidualnie.

Siedem członkiń Koła ukończyło Szkołę Społeczno-Politycznego Kształcenia Kobiet.

W 1977 r. KGW założyło zespół regionalny, który działa do dziś pn. „Leszanka”. Przewodniczącą zespołu jest Katarzyna Brzozowska. Członkinie KGW angażują się w czynach społecznych dla wsi.

W skład obecnego Zarządu wchodzi: J. Janiszewska (przewodnicząca), Helena Oleszczuk, Marta Pustowska, K. Brzozowska, Edyta Pieczonka i Helena Gierula. Spośród członkiń założycielek aktywnie działają obecnie: M. Wasilewicz, Marta Bohurka, H. Gierula, Zofia Pindór, Anna Kozielec, A. Szulc, Anna Ligocka, H. Kalka, Zuzanna Hławiczka, Helena Poddermańska i J. Janiszewska. (Jek)

SPROSTOWANIE

W relacji „Szkoła potrzebuje wsparcia”, zamieszczonej w nrze 6, znalazły się przelane przekłamania dot. rozbudowy Szkoły Podstawowej nr

1 im. M. Ruczkę w Cieszyńsku. Koszt tej inwestycji wyniósł ok. 30 mln zł, a nie, jak wydrukowano, 3,555 tys. Rozbudowy podjęła się ekipa remontowo-budowlana Ludowego Klubu Sportowego „Beskid” w Brennej. Przepraszamy.

PRZEMYSLNICZYM TROPEM

MAJDAN

Jugostowianie lubią jeździć do Polski. Dzięki wyśrubowanemu kursowi dolara można bowiem wcale, nieźle zarobić. Postanowili skorzystać z istniejących możliwości także dwaj kierownicy pracujący w belgradzkim biurze turystycznym. Zakupy poczynili podjęli jedną z listopadowych wycieczek do Polski. Ukryli towar w skrytce samochodu, pod śledzeniem. Wejście do niej zastopowali dobrze wyposażoną płytą, którą połączono dla niepoznaki z szybko-ścinnym kłosem sznecelowym. Wykładziny przykleili butaprenem.

Na nie się to wszystko jednak zdało. St. kontr. celny Lech H. oraz inspektor celny Wiktor K. z Działu Operacyjnego Urzędu Celnego w Cieszyńsku odkryli bez trudu skrytkę. Zaczęli z niej wyjmować paczkę i pakuneczki. Po przeniesieniu na salę odpraw i rozpakowaniu okazało się, że pomyślowi kierowcy ukryli: 116 młotek i 16 dużych srebrnych bransolet, 256 pierścionków, 20 obrączek, 6 naszyjników, 4 pary kol-

czyków — wszystko ze srebra, 4 zegarki damskie z bransoletkami, 1 męski zegarek kieszonkowy, 3 aparaty fotograficzne („Zorki” i „Kijew”), 8 par damskich szpilek, 3 pary męskich butów, 3 damskie torby skórzane, męską kurtkę skózaną, kombinezon, czapkę, damskie kurtki futrzane, szaliki i tzw. „boj” z kłosem, nóż i z nożem, 70 mb tkaniny jedwabno-podobnej i 33 mb tkaniny jedwabnej. Poza tym wale rozrzucone „lady”, pożyczka wale korbowego, gałki układowe kierownicy, obudowy aparatów zapłonowych, komplety pierścieni tłokowych, klucze hamulcowe. Do tego wszystkiego 8 kg... pełnotłustego sera.

Wg szacunkowej oceny funkcjonariuszy spisuujących protokół karny, wartość owego „majdanu” wyniosła 1.436.000 złotych. Kierownicy przyznali się do przemyślności. Za zgodą Prokuratora niechali dać, tyle, że z ustą skrytką. Urząd Celny skierował do Sądu Rejonowego akt oskarżenia.

RYSZARD ARKAN

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 23 sierpnia 1985 r. sprawy karnej Stanisława Bąka, zam. Ustronie Podgórska 14, oskarżonego o to, że w okresie od 27 grudnia 1984 r. do 28 lutego 1985 r. w Ustroniu przy pomocy posiadanych urządzeń, bez wymaganego zezwolenia wyrabiał spirytus.

1. Uznaje osk. Stanisława Bąka za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za czyn ten winierza mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50.000 zł grzywny.
2. Zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 24.12.1985 r. do 23.8.1985 r.
3. Orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa i znieszczenie przedmiotów przestępstwa, a to: banki o poj. 10 l i przystosowaną do produkcji blimbru pokrywę oraz szklanego dymiona z zacięciem.
4. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.
5. Obciąży oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 1320 zł i opłatą w kwocie 13.600 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 10 listopada 1985 r. (kr-41)

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO KATOWICE WOJEWÓDZKI OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

przyjmuje ZAPISY NA KURSY:

- KWALIFIKACYJNE W ZAWODACH GASTRONOMICZNYCH: kucharz, kelner, piekarz, cukiernik
- DLA POTRZEB WŁASNYCH: kłmiarstwo, pielęgnacja rąk i nóg (manicure, podicure), kosmetyka, pielęgnacja upiększająca
- DO ŚWIADCZENIA USŁUG HOTELARSKICH I TURYSTYCZNYCH: gospodini, kwatierodawca

Informacje i zapisy: Bielsko-Biała, ul. Sempolowskiej 1, tel. 253-52, 449-98 w godzinach od 7 do 17. 67kr

WODZISŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO ZAKŁAD PRODUKCJI PREFABRYKATÓW W STRUMIENIU, UL. LONDZINA

zafrudni

na korzystnych warunkach płacowych: natychmiast:

- BETONIARZY do produkcji prefabrykatów
- PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do przyuczenia w zawodzie betoniarza

Pracownikom przysługują świadczenia z tytułu „Karty Pracownika Budownictwa”, dodatki stażowe, nagrody jubileuszowe itp.

Informacji udziela kierownik Zakładu w Strumieniu przy ul. Londzina. 50kr

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO KATOWICE WOJEWÓDZKI OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

przyjmuje ZAPISY NA KURSY:

- kwalifikacyjne na tytuł robotnika kwalifikowanego i mistrza w różnych zawodach
- spawalnicze: podstawowe, RS 1.1, w osłonie CO₂ i argonu
- palący centralnego ogrzewania i obsługi węzłów cieplnych
- obsługi i konserwacji suwnic, dźwigów, wciągarek, urządzeń elektroenergetycznych i ciśnieniowych
- kierowców wózków jezdniowych
- kierowców małej gastronomii, sprzedawców, bukieciarstwa
- kierowców kat. A i B, metodyczno-dydaktyczne dla wkladowców i instruktorów nauki jazdy
- bhp, minimum sanitarne, p-poż. i inne

Informacje i zapisy: Bielsko-Biała, ul. Sempolowskiej 1, tel. 253-52, 449-98 w godzinach od 7 do 17. 69kr

ZMARŁ KS. KANONIK
HENRYK HOLURARS

Dnia 9 bin. zmarł w wieku 74 lat ks. kanonik Henryk Holubars. Zmarły był długolletnim katechetą szkół średnich w Cieszyńsku, diecezjalnym wizytatorem nauki religii, wykładowcą Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Cieszyńscy znali Księdza jako wytrawnego fotografa uwieczniającego przede wszystkim obiekty i detale architektoniczne zabytkowego centrum miasta. Był on również członkiem-założycielem Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego. Służył radą młodym adeptom fotografii, należał do wąskiego grona klasyfikatorów zdjęć wystawowych. Współpracował także z naszym piśmem, publikując na jego łamach fotografie.

W uznaniu dorobku fotograficznego, ks. kanonik Henryk Holubars został wpisany do Księgi Zasłużonych m. Cieszyńska.



W dniu 3 lutego 1986 r. w wieku 80 lat zmarł

kol. Alojzy PUSTÓWKA

długoletni kierownik Szkoły Podstawowej w Iskrzy-czyńsku, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia PRL i innymi. W zmarłym tracimy wybitnego pedagoga, działacza społecznego, życzliwego kolegę i oddanego przyjaciela dzieci i młodzieży. Wyrażamy szacunek pamięci Zmarłego oraz wyrazy szczerzego współczucia najbliższej rodzinie.

INSPEKTOR OŚWIATY I WYCHOWANIA

ZARZĄD ODDZIAŁU ZNP, RADY PEDAGOGICZNE SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI W GMINIE DĘBOWIEC.

Serdeczne podziękowanie za kwiaty i wieńce oraz liczny udział w pogrzebie naszego drogiego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

śp. Jana RASZKI

krewnym, sąsiadom, pracownikom GS-u, księżom z Kościoła Ewangelickiego w Skoczowie składa pogrzebna w smutku

RODZINA

Ze smutkiem i bólem w sercach wspominamy dnia 20 lutego 1986 r. pierwszą rocznicę, kiedy powołany został do wieczności nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat, Teść, Dziadek, Wujek i Szwagier

śp. Florian LOSKA

ze Skoczowa
Prosimy wszystkich krewnych i znajomych, by razem z nami poświęcili Mu chwilę wspomnień za Jego dobre i szlachetne serce.

ZONA z CÓRKAMI I SYNAM

Mniej więcej 1/3 artykułu „Podrywanie autorytetu” poświęcił Autorzy na odmalowanie, jak bardzo jestem niedobry i jak nikczemnego dopuściłem się czynu kwestionując wyrok sądowy, skądinąd nieprawomocny. Zastosowana melodia tylko z pozoru wydaje się chybiona; w rzeczywistości wystarczy przecież stwierdzić, że ktoś jest łysy, kulawy lub ryży, a to, że nie ma racji, rozumie się samo przez się.

Wyrok, który zapadł w Sądzie Rejonowym w Cieszyńcu 22 marca ub. r. wydał mi się kuriozalny przede wszystkim z uwagi na jego uzasadnienie. Tak też napisałem w artykule „Dywan dla swoich”. W długim, liczącym ponad 7 stron maszynopisu liście Władysław Kaleta i Brunon Piotrowicz nie znaleźli jednak miejsca na ustosunkowanie się do zajętą przeze mnie stanowiska. Złożyli je najwyraźniej nęczeniem. Ani ja, ani — co ważniejsze — Czytelnicy nie wiedzą jednak, co ma to milczenie oznaczać: że się Ławnicy ze mną zgadzają, czy przeciwnie, zgody nie ma i dlaczego. Bo mówiąc serio, z faktu, że jestem zły i brzydki, nie za wiele jednak wynika.

Ponieważ temu lub owemu może pamiętać nie dopisywać, przypomnę, że wyrok uniewinniający został orzeczony, jak stwierdzono w sentencji, z dwu powodów. Po pierwsze zatem dlatego, że sprzedano dywany w Cieszyńcu a nie komuś spoza miasta. Wolno zatem przypuszczać, że gdyby powędrowały np. do KWK „Kaczyce”, kwalifikacja prawna czynu byłaby inna. Po drugie, Dyrektor Filii WPHW i Kierowniczka sklepu zostali uwolnieni od winy i kary z uwagi na to, że sprzedano dywany na kiermaszu w fabryce. Mówi się o tym w uzasadnieniu wyroku ze śmiertelną powagą, mimo że wszyscy, łącznie z ferującymi werdykt wiedzą przecież, że żadnego kiermaszu nie było. No i drobniak: 42 dywany w ogóle do „Cespy” nie dojechały.

Machnąwszy ręką na moje argumenty — wszak psy czekają, a karawana jedzie dalej — W. Kaleta i B. Piotrowicz dzielą się wątpliwościami, które się wprawdzie w uzasadnieniu nie znalazły, ale — jak zapewniają — na werdykt wpływ wywarły.

Wątpliwość pierwsza. Sprzedaż „załatwionych” w Kowarach dywanów odbyła się w styczniu 1983 r. Od doby 15 miesięcy obowiązywała już wprawdzie ustawa o zwalczaniu spekulacji, która wyraźnie zabroniła przyjmowania zamiast towaru gotówki, ale wcześniej, od lat 60. poczynając, nikt nie był z tego rodzaju czynu wliczony po sądach. Czy trzymać się zatem sływanego litery prawa, skoro pewne praktyki, może i naganne, zostały usankcjonowane przez zwyczaj?

Alle to zmartwienie sądzących. Prawdziwe dylematy — ekonomiczne, prawne, moralne i Bóg jeden wie jakie — musiał rozstrzygać sam na sam ze swym sumieniem Dyrektor. Starając się wczuć w jego położenie, Ławnicy analizują po kolei różne warianty decyzji, które mógł ewentualnie podjąć, jak również ich spodziewane konsekwencje.

Kiedy przed 3 laty, a dokładnie 17 stycznia zjawił się w dyrektorskim gabinecie Jan C. z „Cespy” i usiłował nakłonić szefa cieszyńskiej Filii WPHW do ryzykownej transakcji, nie było jeszcze rozstrzygnięte. Zostały tylko u producenta „załatwione” przez tegoż Jana C. dywany. W Kowarach stwierdzono, że nie można takiej ilości, jakiej sobie winiuse „Cespa”, podesłać tak sobie zwyczajnie do fabryki. Potrzebny był zatem pośrednik. Taki, który upozoruje, że sprzedano dywany w sklepie, w rzeczywistości zaś pozostawi je w rękach „załatwiaczy”.

Dyrektor Filii podjął się właśnie roli owego pośrednika. Dał Janowi C. w rękę upoważnienie do odbioru dywanów w fabryce, załatwił samochód do ich przewożenia i czekał na pieniądze. Kiedy zjawił się w 8 dni później z gotówką Jan C., Dyrektor zadzwonił po kierowniczkę jednego ze sklepów i polecił (a może tylko poprosił?), żeby przysłała ponad 1 mln zł jako utarg za dywany, które już zostały sprzedane. To wszystko.

Czy Dyrektor wszedł w konflikt z prawem? I jaki był stopień jego winy? Ławnicy proponują spojrzeć na sprawę szerszej i dochodzą do wniosku, że tak Bógiem a prawdą to nie dało się przestępstwu zanobiec. Bo czy w razie gdy „oskarżeni nie zdecydowali się usunąć z obiegu dywanów „załatwiaczy” dywanów dla zalogi „Cespy”, wybrana czy odpowiednio dobrana — bez udziału oskarżo-

nym — część zalogi nie otrzymałaby dywanów już wcześniej w Kowarach „załatwionych”?

Zadawszy sobie to pytanie, Ławnicy odpowiadają: „Założenie takie jest co najmniej wątpliwe. Z pewnością znalazłaby się inna jednostka handlowa, niekoniecznie z Cieszyńca, i inny dyrektor, który skwapliwie zgarnąłby dla swojego przedsiębiorstwa marżę i poprawił wynik ekonomiczny”.

A więc wszystko jasne. Oto ten sam Dyrektor Filii, który upozorował sprzedaż pozyskanego w sposób nieuczciwy towaru, zapobiegł jednocześnie popełnieniu przestępstwa przez któregoś innego dyrektora. Gdy-

WĄTPLIWOŚCI

ROBERT DANIEL

by nie on, z nadarzającej się okazji nielegalnego zwiększenia obrotów skorzystałby przecież ktoś inny, inne też nazwiska figurowałoby na akcie oskarżenia. Podjął ryzyko on, by nie musiał ryzykować ktoś inny.

A poza tym działaj przecież w dobrze pojętym interesie swojego przedsiębiorstwa. Skoro dywany tak czy owak trafiłyby do „Cespy” — no, m.in. do „Cespy” — a nie do powszechnej sprzedaży, Dyrektor musiałby być marnym handlowcem, gdyby sobie dał sprzątnąć marżę sprzed nosa. Niech tam sobie różne piękności wybrzydzą, ale pecunia non olet — pieniądź nie śmierdzi. Zwalczając duży pieniądź.

Wydałoby się, że sprawa została przesądzona już podczas pierwszej wizyty Jana C. w dyrektorskim gabinecie, panowie się bowiem dogadali, a reszta była już tylko prostym rezultatem ich gabinetnej umowy. W. Kaleta i B. Piotrowicz zastanawiają się jednak, jakie mogły być ewentualne dalsze kroki Dyrektora, tzn. czy mógł uniknąć wejścia w konflikt z prawem już po wręczeniu Janowi C. upoważnienia do odbioru dywanów. Wnioski są, niestety, raczej pesymistyczne.

Założmy, żeby zrobił na „cespów” donos do władz. Nie wykluczone, że ustalono by wówczas zasady sprzedaży komisijnie, co by to jednak zmieniło, skoro i tak — jak piszą Autorzy — ustalone reguły „na pewno nie uszłybyby powszechnej akceptacji”? Dyrektor, który nie wyobraża sobie decyzji bez powszechnej aprobaty, nie naruszył zatem tajemnicy swego gabinetu i dziś nikt donosicielem nazwać go nie ma prawa.

Mógł również Dyrektor złamać zasady fair play i puścić „cespów” kantem skierować dywany do zwyczajnej sprzedaży. Miałoby to swoje plusy, miałoby jednak również minusy. Ławnicy zwracają uwagę, że po atrakcyjne towary ustawiają się kolejki, w kolejkach nie brak zawodowych „staczy”, zaś „stacze” kupują wszak w celach wyłącznie spekulacyjnych. Sprzedaż w sklepach tylko z pozoru może się wydać najłepszym sposobem uprawiania handlu. Dyrektor się pozorem zwiesić nie dał; wolął sam podpaść pod paragraf, niż narazić na to ryzyko „starcz”.

Teoretycznie Ławnicy dopuścili nawet możliwość zwrotu trefnego towaru producentowi, jest to jednak tylko robienie do Czytelników oka, bo ktoś może uważać taką propozycję za coś innego niż za surrealistyczny żart? Odesłać można nie zadrutowaną książkę, sfilcowaną muszlę kłozetową lub zdurowy kalosz, ale z całą pewnością nie dywany, z powodu których ludzie skakali sobie przed 3 laty do gardeł. Kto by zresztą pokrył koszty transportu? Anj, paliwo, ani opony, ani silnik nie są wszak za frajer! Dyrektor się niegospodarnym nie okazał i udowodnił, że ma pod czaszką wszystko po kolei.

Co miał jednak, nieszczęśnik, w końcu począć? Cokolwiek by, jak się okazuje, nie zrobił, wszystko miało swoje drugie dno.

A jednak wyjście istniało! Nie wiadomo co prawda, czy wpadło Dyrektorowi do głowy, ale Ławnicy je znaleźli. I chcieli podać do publicznej wiadomości, ale stała się rzecz straszna. Oto redaktor techniczny „Głosu” nie

dość precyzyjnie obliczył objętość artykułu i przyszło dokonać już w drukarni skrótu. Odbyło się to bez jego udziału i wiedzy, może jednak zostać przypisane mnie, dlatego z góry przepraszam, naprawiam błąd i drukuję opuszczony fragment tekstu. Oto on:

„O ile w wyniku ponownego rozpoznania sprawy oskarżeni zostaną skazani, to głównie za to, że nie pomyśleli, a zwłaszcza nie pomyślał dyrektor Filii WPHW w Cieszyńcu. Wystarczyło wszak przeprowadzić sprzedaż dywanów w sklepie i w absolutnej tajemnicy przed „stacjami” uprzedzić „uprawnionych” pracowników „Cespy”, aby w oznaczonym dniu i o oznaczonej godzinie ustawili się w kolejce przed oznaczonym sklepem. Zapewne wtedy nikt nie miałby oskarżonym nic do zarzucenia i nie byłoby sprawy”.

Rzeczywiście, gdyby Dyrektor pomyślał, nie byłoby sprawy. Ale dlaczego wymyślać kwadratowe jaja? Czy nie dać sobie po prostu z „załatwianiem” spokój? W. Kaleta i B. Piotrowicz zwyczajną sprzedaż sklepową nie satysfakcjonuje, atrakcyjne towary padają bowiem pastwą „staczy” i są odsprzedawane w sposób spekulacyjny. Zwracają się więc o to, by wymyślić „niezawodne i powszechnie akceptowane” sposoby sprzedaży deficytowych towarów. Zwracają się jednak nie do ludzi zza sklepowej lady, nie do kierownictwa przedsiębiorstw handlowych i nie do MiWiU, ale — do mnie! Ktoś, zdaje się, pomylił adresy...

Najwidoczniej niezadowoleni z faktu, że trudno wszystkim dogodzić, Autorzy piszą z ironią: „A może wrócić do rozdzielnictwa wszystkiego i wszystkim — równo? Nie trzeba by wtedy sklepów, całego aparatu handlowego...”. Jeżeli chcą dać przez to do zrozumienia, że to ja jestem za „urawnilówką”, strzelili kulą dokładnie w plot. Pozwalam sobie bowiem zauważyć, że to właśnie praktyki „załatwiaczy”, przeciw którym występuję, zmierzają w prostej linii do wyeliminowania z gry sklepów i do przekształcenia aparatu handlowego w instytucję, która by li tylko legalizowała ich nielegalne praktyki.

Tyle bym miał do powiedzenia w związku ze stanowiskiem Ławników zajętym w artykule „Podrywanie autorytetu”. Wyjąwszy przytyki, aluzje i sugestie pod moim adresem oczywiście.

Pozostają do wyjaśnienia dwie kwestie szczegółowe. Pierwsza. W. Kaleta i B. Piotrowicz pytają mnie, dlaczego wyrok, który współopórcekl, stał się przedmiotem mojego zainteresowania dopiero w 10 miesięcy po jego ogłoszeniu. Myślę, że odpowiedzią jest zamieszczony przed 2 tygodniami artykuł Andrzeja Kłapsi „Uczynność”, w którym opisano sprawę ludzko podobną do „dywanowej”. Podejrzaną są co prawda mieszkańcami Strumienia a nie Cieszyńca, przestępstwa dopuszczono się w Gminnej Spółdzielni a nie w WPHW, przedmiotem spekulacji były chemikalia a nie dywany, ale w obydwu przypadkach namotaly transakcję kierownictwa firmy, a główny ciężar winy został zepchnięty na kierowniczkę sklepów. Artykuł „Dywan dla swoich” miał stanowić m.in. ostrzeżenie: szefom, jak współużytkownikom dróg, należy ufać, ale winno to być zaufanie ograniczone.

Zainteresował mnie w „dywanowej” sprawie także swoisty fenomen psycho-socjologiczny, który polega na postulowaniu przez część opinii publicznej zastosowania sankcji karnych, w tym za przestępstwa spekulacyjne, ale sankcji „w ogóle”. Kiedy rozpatruje się natomiast konkretne przestępstwo, kiedy sprawcy są znani z imienia i z nazwiska, ci sami nieraz ludzie, którzy krzyczęli wcześniej „ukrzyżuj go!”, wołają „litości!”. Dowodzi to, że kierujemy się bardziej uczuciami niż rozumem...

Kwestia druga. Mówiłem już o niezamierzonym skrócie artykułu „Podrywanie autorytetu”. Był jednak również w tekście fragment, który skreśliłem rozmyślnie i chcę się z tego wytłumaczyć. W. Kaleta i B. Piotrowicz omawiają w nim pewien nieprawomocny jeszcze wyrok, który — ich zdaniem — Sąd Rejonowy w Cieszyńcu „mógł i był powinien” orzec inaczej, niż to uczynił. Nie wdając się w spór o to, czy Autorzy mają rację, muszę wyrazić zdziwienie, że zrobili dokładnie to, o co mają pretensje do mnie: zakwestionowali nieprawomocny wyrok. Czyżby się chcieli narazić swoim kolegom-Ławnikom, którzy orzekali w tej sprawie? A może publiczne wypowiadanie się na temat sentencji jest dozwolone, ale tylko dla ludzi z branży, a dziennikarzowi od przybytku Temidy wara?!..

DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY • DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY • DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY • DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY

UZASADNIONA KRYTYKA

W pierwszym tegorocznym numerze zamieściliśmy list jednej z naszych Czytelniczek „Jak utrudnić klientowi” z własnym komentarzem, w którym parliśmy zajęte przez nią sprawy. W odpowiedzi ożniczki Wydziału Handlu, Drobnej Wytłórczości i Usług Urzędu Miejskiego w Cieszyńcu mgr Barbary Filary nast. treści:

„Wydział przyznał, iż podjęte zarządy są słuszne i wpływają na negatywną ocenę cieszyńskiego handlu. Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Handlu i Przemysłu w sprawie programu przedsiębiorstwa handlowe zobowiązane zostały do reaktywacji latami zaniedbanych w działy samobsługowej, preselekccyjnej, na zamówienie, tworzenia sklepów specjalistycznych, jak również do pominięcia sprzedaży zgodnie z obowiązującą klasyfikacją w porównaniu z przedsiębiorstwami handlowymi ostateczny termin wykonania zadania 30 czerwca 1986 r.

Działalność detaliczna jest prowadzona w mieście przez 26 przedsiębiorstw handlowych o łącznej pow. 17 tys. m kw. handlu z obowiązkową w poszczególnych firmach prowadzących sprzedaż artykułów tej samej branży, ale oferowany asortyment jest zróżnicowany pod względem jakości i ceny. Nie

upoważnia to jednak handlowców do prowadzenia własnej polityki sprzedaży w sposób niezgodny z zasadami funkcjonowania rynku i powodującą dezorientację klientów”.

Wiceprezes Zarządu PSS ds. Handlu Stanisław Fober pisze w odpowiedzi na podniesione zarzuty, co następuje:

„W r. 1976 przeprowadzona została reorganizacja handlu państwowego i spółdzielczego, w wyniku której powstały dwa przedsiębiorstwa, tj. WPHW i PSS. Handel artykułami przejęło WPHW, natomiast artykułami spożywczymi i artykułami codziennego użytku, jak mydlarsko-chemicznymi, perfumeryjno-kosmetycznymi i gospodarstwa domowego — WSS.

W ramach uchwały Rady Ministrów z 10 VI 1982 r. dot. kierunków kształtowania modelu organizacyjnego handlu wewnętrznego w warunkach reformy gospodarczej Spółdzielni VII 1982 r. samodzielną i osobowość prawną, na mocy której przystąpiono do wzbogacenia rynku i poszerzenia zakresu asortymentowego o towary przemysłowe, nie będące poprzednio przedmiotem obrotu naszej Spółdzielni. Ponieważ nie uwzględniono „Społem” w rozdziale centralnym towarów i nie zapewniono rytmicznych dostaw, nie można było przystąpić do organizowania sklepów branżowych i specjalistycznych, a tylko poszerzyć asortyment w posiadanej sieci.

W r. 1985 uzyskano od WPHW dwa lokale sklepowe przy ul. Regeja, co umożliwiło nam częściowe uporządkowanie branży przemysłowej. W sklepie nr 14 w Ryńku pozostawiono wyłącznie bran-

zę pasmanteryjną, zaś ze sklepu nr 62 branży kosmetyczno-perfumeryjnej wycofano materiały pochodzenia zagranicznego, zakupione w PSS Gdynia.

Możliwość realizacji wysuniętych postulatów są nast.:

Sklepy przy ul. Regeja są obecnie własnością PSS. W sklepie nr 34 uruchomiono sprzedaż takich artykułów, jak ubiory, okrycia, dziewiarstwo, bielizna i metraż, natomiast w sklepie nr 36 jest prowadzona sprzedaż dywanów i wykładzin podłogowych. Stanowią one asortyment podstawowy, natomiast dla pełniejszego wykorzystania lokalu prowadził się dodatkowo branż: sportowo-turystyczną (spiwory, odzież i sprzęt, buty itp.), bielizniarską (koltry, łopaski, pościel, pledy, narzuty) i pozostałe (np. żelazka, wagi). Sprzedaż odbywa się w tych sklepach wyłącznie w oparciu o dodatkowe źródła, z inicjatywy Spółdzielni.

Zgodnie z obowiązującą klasyfikacją branżową punktów sprzedaży detalicznej (zarządzenie MHW z 2 III 1972 r.) sklepy spożywcze mogą i powinny prowadzić sprzedaż uzupełniającego asortymentu artykułów przemysłowych częstego zakupu. Stąd też do sklepów spożywczych (osiedlowych i prowadzących sprzedaż artykułów dla dzieci) wprowadzono m.in. butelki dla niemowląt typu „Baby” z CSRS, których długo brak było w sprzedaży.

Projekt rozbranzowania sklepu nr 72 ze sprzedażą artykułów ceramicznych i szklanych opracowano w ub. r. W tym celu przystąpiono do adaptacji obiektu po b. Zakładzie Pracy Nakładowej przy ul. Szersznika, gdzie po

zakończeniu remontu i modernizacji będzie prowadzona wyłącznie sprzedaż wyrobów ceramiczno-szkłanych, zaś w obecnym sklepie nr 72 — sprzedaż sprzętu RTV.

Pozostałe postulaty nie dotyczą naszych placówek”.

No właśnie. A Filia WPHW w Cieszyńcu nabrała wody w usta i milczy...

OTWARTY KLUB

W odpowiedzi na artykuł K. Fobera „22 dyrygentów” Tadeusz Holska wyraża żal, że na imprezy muzyczne nie uczęszczają muzycy i melomani, a winy dopatruje się u organizatorów tychże imprez. Chciałbym w związku z tym oświadczyć, że w Klubie Propozycji (który był organizatorem omawianej przez K. Fobera imprezy), nie uskarżamy się nigdy na słabą frekwencję. Podzielim jednakże opinię K. Fobera, że na imprezach muzycznych — także w naszym Klubie — nie dostrzegamy zbyt wielu osób profesjonalnie bądź hobbistycznie zajmujących się muzyką.

Przypominam wobec tego, że Klub nasz otwarty jest dla wszystkich. Oddzielnych zaproszeń na spotkania różnego typu nie wysyłamy. Imprezy odbywają się regularnie, od 25 lat, w piątki o godz. 18 w Domu Narodowym.

WŁADYSŁAW OSZELDA

DECYZJA DLA POTOMNYCH

Ponieważ pojawiły się głosy krytykujące decyzję o usunięciu pojazdów samochodowych z cieszyńskiego Rynku oraz sugerujące możliwość wycofania się Naczelnika

Miasta z tej decyzji, pragnęmy gorąco poprzeć dotychczasowe stanowisko Naczelnika Miasta. Sądzi, że rumo niepopularności w pewnych grupach społeczeństwa decyzja ta uratuje zabytkowe centrum miasta dla przyszłych pokoleń, a mieszkańcom pozwoli swobodnie oddychać.

PRACOWNICY MUZEUM ORAZ BIBLIOTEKI ŚLĄSKIEJ W CIESZYŃCU (14 podpisów)

DZIKIE PRETENSJE

Trudno podzielić opinię wyrażoną w liście zatytułowanym „Prowizorka” (nr 5) nt. usytuowania przystanków miejskiej komunikacji autobusowej w Cieszyńcu. Zdaniem nie tylko moim przystanki są rozmieszczone prawidłowo, zgodnie z istniejącymi potrzebami i możliwościami. Ci, którzy przyjeżdżają na dworzec PKP lub PKS, mogą się udać do autobusu albo na ul. Armii Ludowej, albo na Koczanowskiego, albo na Garnarską — jak komu wygodnie i w zależności od tego, gdzie chce dojechać.

Kwestionowanie celowości przystanku k. Zakładu nr 2 „Celmy” to bezcelność — pracują tam, a także w „Terminie”, ZNTK i in. zakładach, setki ludzi.

NAZWISKO I ADRES ZNANE REDAKCJI

POSTULAT

Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Cieszyńcu jest przeciążony. Widzi się długie kolejki, zwłaszcza w dni, gdy upływa termin różnych płatności. Na Małym Jaworowym utworzono pocztę filialną. Czy nie znalazłaby się jakaś możliwość uruchomienia filii także w północnej części miasta, z myślą o mieszkańcach os. Piastowskiego, Liburni i budującego się osiedla w Cieszyńcu-Pastwiskach?

NAZWISKO I ADRES ZNANE REDAKCJI

Byłem o godz. 13 w cieszyńskiej kawiarni „Delicje” przy ul. Wyższej Brama. Mieszkali byli zajęci przez młodzież szkolną, która swobodnie paliła papierosy, podjadała kawę i wino. Niektórzy chłopcy półleżeli na kolanach koleżanek. Żadna z sympatykmych skądinąd kelnerek nie reagowała.

W tygodniu później byłem w tejże kawiarni o godz. 14. Widziałem identyczny. Zastanawiałem się, skąd ma młodzież szkolna tyle czasu. Długość nie nosi na rękawach tarcz z nazwą szkoły. Dlaczego podaje się tym dzieciom jeszcze wino i zezwala na palenie papierosów.

NAZWISKO I ADRES ZNANE REDAKCJI

SZTUKA WIERNOŚCI (5)

KAZIMIERZ KASZPER

Sakramentalne „wracam do Polski” padło z ust Suchego dokładnie 20 IX 1938 r. Trudno dziś wyrazić emocje, jakie towarzyszyły 22-letniemu młodzieńcowi w ostatniej drodze na dworzec w Hranicach a potem żegnającemu przez szybę wagonu uciekającego w bezpowrotną przeszłość krajobraz szczyliwej młodości. Trzy spędzone u Jarośa lata mogły wbić Ferdynanda w dumę. Odnosił niewątpliwy sukces zawodowy. Jego nazwisko znane było szeroko w kręgach lutniczych i stolarskich. Dzięki Jarośowi i Petrofowi poznał smak profesjonalnej lojalności i zwyczajnej ludzkiej przyjaźni. Powodzenie w pracy przyniosło mu także wymierne jak najbardziej korzyści materialne i nie mniej namacalną, wysoką pozycję społeczną. A jednak porzucał to wszystko. Zaciągał kurtynę z młodzieńczej desperacji, jakby spektakl, w którym uczestniczył, utracił sens. Czego w nim brakowało? Tego, co w życiu człowieka najważniejsze, co określa jego osobowość i miejsce w świecie: narodowego ducha. Dojrzałość dopadła Ferdynanda właśnie w 22 roku życia i objawiła się niepoahamowaną tęsknotą do rodzinnego kraju. Dobrze pracować — to wymóg szlachetny lecz abstrakcyjny, natomiast dobrze pracować wśród swoich i dla swoich — to cnota człowieka tkwiącego mocno korzeniami w ojczystej ziemi. Miara dojrzałego patriotyzmu.

Ferdynand „wracał do Polski” z nadzieją i pragnieniem służenia jej awymi talentami. Rozpoczął się nowy akt jego sztuki życia.

W pierwszej chwili zaczęło jednak wyglądać na to, że dalszego aktu nie będzie, bo jakiś inny reżyser przystąpił był właśnie do wystawiania całkiem nowego przedstawienia. Przede wszystkim zmieniła się sceneria. Byli pryncypał Suchego, morawianin Rudolf Śmida musiał opuścić Bogumini i wyjechał do rodzinnego Ołomuńca. Teoretycznie Ferdynand mógł zająć jego miejsce, ale okazało się, że zakład lutniczy nie jest Boguminowi potrzebny. „Polska wróciła — wspomina dzisiaj mistrz — ale w moim fachu nie było się gdzie zaczepić.” Ostatecznie znalazła się dla lutnika posada kierownika Biura Pośrednictwa Pracy. Rozumiejąc szczególne potrzeby polskiego państwa Suchy powściągnął własne ambicje i gdyby nie przypadek, zapewne przywykły do monotonnej papierkowej roboty. Ale pewnego razu odwiedził go zarządcą Druciarni, niejaki kpt. Rodziewicz i oświadczył, że ma zamiar utworzyć zakładową orkiestrę. Rola Suchego w tym przedsięwzięciu miała się sprowadzać do wydzielania w kartach osobowych bezrobotnych obywateli rubryki „muzyk”. „Jeśli pełent będzie umiał grać na jakimś instrumencie — tłumaczył kapitan — to proszę go przysłać do Druciarni. Ja go przyjmę.” I to był cały interes jaki zarządcą miał do kierownika Biura.

— Ale, ale — Rodziewicz zawrócił od drzwi. — Słyszałem, że pan również gra?

— A tak. Na klarncie i nie tylko.

— Ile pan tu zarabia?

— Tyle i tyle, panie kapitanie.

— I pan tu siedzisz? Ja panu dam dwa razy tyle, chodź pan do nas!

Suchy nie namyślał się długo. W Druciarni otrzymał intratną posadę w dziale spedycji gwoździ a co ważniejsze — znowu mógł żyć muzyką. Teraz też zaczął całkiem serio przemyślać o otwarciu własnego warsztatu lutniczego. Zdążył pozawierać znajomości i zorientować się w układach, toteż pomyślał miał szansę powodzenia. Istotne wątpliwości natomiast rodziła sytuacja na europejskiej arenie politycznej. Zaolziacy nie byli naiwni, przeczuwali, że po zagarnięciu Czechosłowacji Hitler zechce pomaserować dalej. Suchy nie miał w tym względzie żadnych złudzeń. Myśl o otwarciu warsztatu uznał za nieodpowiedzialną mrzonkę.

Nie pomylił się. Hitlerowcom nie w nos było nawet jego stanowisko w Druciarni, Natychmiast po wkroczeniu przeniesli go do pracy na podwórzu przy wywożeniu jakiegoś trującego bagna po kwasach, a po miesiącu w ogóle zwolnili. „Właściwie to oni mnie wyzwolili — mówi. — Wybawili. Bo przy tej robocie nie wytrzymałbym długo.”

Suchy został bezrobotnym. Ale nie przejmował się tym zupełnie, jako że miał z czego żyć. O konieczności podjęcia pracy uświadomił go dopiero niemiecki tajniak.

Było to tak. W styczniu 1940 r. Suchy obchodził swoje 24. urodziny i zaprosił do siebie kilku przyjaciół, oczywiście Polaków. Jak to u nich było w zwyczaju, trochę gadali, trochę śpiewali, trochę grali. Pod wieczór zastukał do drzwi bogumiński rodak, Niemiec Koch. Miał osobliwą nieco prośbę. Przechodząc mianowicie koło domu przypadkowo zupełnie doleciały jego uszu dźwięki muzyki. Bardzo mu się spodobały. Do tego stopnia, że zapragnął sprawdzić, kto tak pięknie gra. Jeśli więc nie przeszkadza, to chętnie przycupnąłby gdzieś z boku i posłuchał. „Ależ oczywiście! — Suchy zaprosił go do środka. — Przecież się znamy. Ty grasz na skrzypcach, więc możesz sobie pograć z nami.”

Na drugi dzień pojawił się w domu niemiecki tajniak.

— Sie sind Suchy?

— Ja, ich bin.

— Pan miał wczoraj u siebie polskie zebranie...

— Skądże znowu! Jakże zebranie? To było przyjęcie urodzinowe.

— Naprawdę? A kto był na tym, hm, przyjęciu?

— Koledzy Socha, Urbański i jeszcze paru innych.

— Polacy?

— No, tak. Przecież sam jestem Polakiem.

— Nikogo więcej nie było?

— Acha, byłbym zapominał. Późnym wieczorem przyszedł jeszcze jeden kolega, niejaki Koch, ale on jest Niemcem. I razem z nim bawiliśmy się. Śpiewaliśmy piosenki polskie, czeskie, niemieckie, różne. Takie, jakie znamy. Około godz. 23 rozstaliśmy się.

Te dodatkowe wyjaśnienia były już niepotrzebne. Na dźwięk nazwiska Koch, pracownik niemieckiej tajnej policji zszedł ze służbowego tonu na familiarny nieomalże. Coś mu się tam widocznie poukładało w jakąś niegroźną dla Rzeszy całość. Do zmiany zachowania urzędnika przyczyniała się też matka Ferdynanda, która przygotowała naprawdę poczęstunek, zapakowała w papier ładny kawałek królika i życząc smacznego wcisnęła mu za pazuchę.

Tajniak się odwdzięczył. „Herr Suchy — powiedział na pożegnanie — ja panu dobrze radzę, przyjmij się pan jak najprędzej gdzieś do pracy, bo wkrótce wszyscy bezrobotni zostaną wywiezieni na roboty do Niemiec.”

— Wkraczasz w 76 rok życia. Skąd, u Ciebie, w wieku przecież już nie młodzieńczym tyle sił, że możesz sprostać rozległej działalności społecznej?

— Może zawdzięczać to w części pszczołom. Prowadzę pasiekę od 40 lat, spożywam wraz z rodziną ok. 14 kg miodu rocznie. Kiedy tylko mogę przebywam na świeżym powietrzu. Poza tym nie uznaję bezczynności, jestem ciągle w ruchu. Spośród środków lokomocji cenię najwyżej rower.

— Mnie, jako pszczelarza, nie trzeba przekonywać do miodu, ale co mógłbyś powiedzieć Czytelnikom GŁOSU na ten temat. Ty, który masz bogatszą wiedzę z tego zakresu?

— Jestem przede wszystkim praktykiem, o zaletach miodu wiedzę więcej naukowcy. Pod koniec minionego roku odbyliśmy w Dziegiełowie spotkanie z kierownikiem Zakładu Bioanalizy Śląskiej Akademii Medycznej doc. hab. dr. Arturem Stojko. Przedstawił mi in. wyniki badań przeprowadzonych w środowiskach górników i hutników. Okazuje się, że miód ma m.in. właściwość neutralizowania związków ołowiu, powinien być zatem spożywany przez osoby narażone na szkodliwe oddziaływanie tego pierwiastka, np. przez kierowców, mieszkańców miast itp. Niestety statystyczny Polak zjada rocznie tylko 30 dkg miodu, podczas gdy np. Niemiec 3,5 kg a Francuz 4 kg. Przewidujemy natomiast w konsumpcji alkoholu i paleniu papierosów.

— Gdzie, Twoim zdaniem, należy się zaopatrywać w miód?

— Ponieważ mam pasiekę, moja opinia mogłaby być stronnicza. Doc. A. Stojko jest zdania, że najlepiej kupować u pszczelarza. Można dostać miód, który się krystalizuje i nie ulega zepsuciu. Pod warunkiem, że nie będzie podgrzewany do temperatury wyższej niż 35 st. C. będzie przechowywany w ciemnym opakowaniu lub w zaciemnionym pomieszczeniu.

— Są narzekania na rzekomo wygórowaną cenę miodu...

— Użyłeś dobrego słowa: rzekomo. W państwach, w których obowiązują ceny tzw. równowagi, 1 kg miodu kosztuje mniej więcej tyle, co 1 kg dobrej zynki.

— Co mógłbyś powiedzieć o cieszyńskim pszczelarstwie?

— Dużo dobrego, ale także i to, że jest b. rozdrobnione. Przyczyny należy szukać w skromnych zasobach pożytków. Spośród 1.167 naszych członków, którzy prowadzą ok. 6 tys. pni, przytłaczająca większość ma do 10 uli, 100-ulową pasieką

— A pszczelarstwo polskie, którego stanowimy część? — Chciałbym się raz jeszcze powołać na wymienionego już doc. A. Stojkę, który przedstawił podczas Kongresu Światowego Związku Pszczelarzy „Apimondis”, urządnego w Japonii, re-

— Niekorzystny. Długa mroźna zima spowodowała w pasiekach straty, jakie nie notowano od lat. Przedwczesne zużycie zapasów brak pożytków z powodów chłódów i mokrej wiosny raz długie przebywanie pszczoł w ulach spowodowały choroby. W dodatku wiosenny rozwój pszczoł stał mocno opóźniony. Nie dopisały sady i rzepaki słabo miodowały również py i maliny. Przeciętna wydajność ula wyniosła tylko 3,5-4 kg.

— Czy jest uzasadnione twierdzenie, że współczesna cywilizacja nie sprzyja pszczołom?

— Owszem, Mniej jest tu co prawda wypadków wstrucia pszczoł wskutek wdawania wykonanych oprysków, ale — obok chorób inwazyjnych — chemizacja środki ochrony roślin pozostawia głównym zagrożeniem. Przyczyna zła jest jednak niedocenianie pszczelarstwa.

— Co mógłbyś powiedzieć o Związku, któremu przysięgasz?

— Mamy bogate tradycje w r. 1972 pszczelarstwo w mi. cieszyńskim obchodzi 100-lecie zorganizowania działalności. Po zlikwidowaniu powiatu podporządkowano nasze koła gminne i miejskie bezpośrednio Związkowi Pszczelarzy w Bielsku. — Białej. Właśnie ponad 100-letnie tradycje i chęć kontynuowania doprowadziły jednak do utworzenia Rejonowego Związku Pszczelarzy z siedzibą w Cieszynie. Uzyskaliśmy to zgodę Wojewódzkiego Związku. Nasz Związek Rejonowy jest unikatowym skali całego kraju; nie ma drugiego takiego w Polsce.

— Czym się zajmujecie?

— Głównie upowszechnianiem wiedzy z zakresu pszczelarstwa. Organizujemy kursy stopnia podstawowego i mistrzowskiego, a także zimą teoretycznie, w paskach. Organizujemy również wystawy, wyświetlamy filmy, sprowadzamy naukowców, wdramy nową cenną gospodarkę pasieczną.

— Mamy 13 kół. Dobrze kuje chyba na przyszłość utworzenie sekcji młodzieżowych w szkołach rolniczych Cieszyń. Między innymi i Strumienia.

— Działamy bez większego rozgłosu, ale — jak sądzę — z pożytkiem dla społeczeństwa.

— Wystawiałem też granicą, w CSRS oraz w Francji. W ub. roku miałem 2 wystawy. Podczas ogólnopolskiej wystawy w Katowicach otrzymałem wyróżnienie. Przypadł również medal „Beskidu '85”.

— Gdzie można zobaczyć Pana wyroby?

— Bezpośrednio w zakładzie, w prywatnych sklepach, w pawilonach wystaw, czas wystaw, a także w katowickiej „Desie”.

— Nie prowadzę takiej statystyki, ale bardzo du-

— Kto projektuje wyroby?

— Ja sam. Pomysł przychodzi mi do głowy podczas nocnego wypalania, gdy się ma wiele czasu do myślenia.

— Wyroby ze stylizowanymi znaczkami „EK” posiadają duże czy małe serie?

— Serie są niewielkie. Wzory zmieniam co 2-3 tygodnie.

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

ROZMOWA Z PSZCZELARZEM

Współpracujący z Redakcją od wielu lat Józef MATYSIAK, jest znany naszym Czytelnikom przede wszystkim jako doświadczony fotografik i wytrwały propagator dzieł polskiego oręza, zwłaszcza 4 pułku strzelców podhalańskich w Cieszynie. J. Matysiak należy jednak również do zaangażowanych pszczelarzy. Niżej publikujemy jego rozmowę z prezesem Rejonowego Związku Pszczelarzy Gustawem Nierostkiem z Dziegiełowa.

może się pochwalić inż. Jerzy Kubczek z Dziegiełowa. Jest nastawiona na produkcję miodu i mleczka pszczelego. Ale poza tym J. Kubczek prowadzi jedną z liczących się w skali ogólnopolskiej, dobrze urządzonej technicznie hodowlę pszczoł miatek z uniesieniem naturalnym.

Niejący już ojciec Jerzego wyhodował nową linię pszczoły, którą nazwał „Beskidzką”. Pszczoła ta cechuje się łagodnością, a dzięki dłuższemu języczkowi może zbierać nektar z koniczyny czerwonej. Nie potrzebują chyba dodawać, że nadaje się do naszych warunków klimatycznych.

ferat nt. produktów pszczo-

lich jako środków leczniczych. Polska uzyskała na Kongresie 2 złote medale — za jakoś miodu i produktów pszczoł oraz medal brązowy — za urządzenie wystawy. Ma chyba swoją wymowę fakt, że organizację kolejnego Kongresu powierzono Polsce; odbędzie się w przyszłym roku w Warszawie. Po ogłoszeniu wyników głosowania, jak o-

powiadał A. Stojko, rozległy się okrzyki „Vivat Polonia!”, posypały się też gratulacje na ręce prezesa PZP, ks. dr. Henryka Ostacha.

— Jaki był dla cieszyńskich pszczelarzy miniony rok?



Fot.: Józef Matysiak

PROFESJE:

GARNCARZ

Emerich Krzempek ze Strumienia wykonuje zawód garncarza od ponad 30 lat. Pracując w Zakładach Porcelany w Katowicach-Bogucicach uzyskał 1955 r. tytuł mistrza ceramiki szlachetnej. Mając dyplom w kieszeni zajął się wspólnie z bratem garncarstwem, otwierając zakład rzemieślniczy w Strumieniu.

— Dlaczego wybrał Pan właśnie takie, a nie inne zajęcie? — pytam.

— Ojciec był chemikiem i właścicielem kaflarni w Strumieniu. Brakowało mu w zakładzie dobrego ceramika i dlatego wysłał mnie do szkoły ceramiki artystycznej. Ja nie miałem wpływu na tę decyzję. Jako młody chłopak marzyłem o zawodzie leśnika.

— Nie żałuje Pan?

— Absolutnie nie. Wypalanie gliny pochłonięło mnie bez reszty.

— Jakie były początki?

— Zaczynaliśmy z bratem wypalając zwykłe donice dla gospodarstw ogrodniczych. Było to zajęcie monotonne i mało ambitne. Jako absolwent szkoły artystycznej chciałem tworzyć z gliny coś piękniejszego. Ponieważ w szkole wyuczyłem się też modelarstwa i malarstwa na ceramice oraz zdobyłem umiejętność wytwarzania barwników, przeszedłem na produkcję wyrobów określanych jako galanteria użytku domowego, rzecz jasna o cechach artystycznych. Obecnie opuszczają warsztat głównie ozdobne donice, wiclo-

kwiatowe wazony, wazoniki, podstawy do świec, pianki, a także cała gama drobnych wyrobów pamiątkarskich.

— Jakiej używa Pan gliny?

— Zwyczajnej kaflarskiej, której w okolicach Strumienia nie brakuje. W zakładzie jest uszlachetniana poprzez wielokrotne mienienie z różnymi dodatkami. Otrzymałem w ten sposób wapniową masę fajansową wypala się w temperaturze ok. 1 tys. st. C. Ważny jest odpowiedni dobór masy, który decyduje o kolorze wypalanej gliny. Należy też dopasować odpowiednią glazurę do czerpu. Przy prawidłowym doborze nie występują pęknięcia woskowane glazury, a wyrób wydaje piękny dźwięk, podobny do głosu dzwonu.

— Kto projektuje wyroby?

— Ja sam. Pomysł przychodzi mi do głowy podczas nocnego wypalania, gdy się ma wiele czasu do myślenia.

— Wyroby ze stylizowanymi znaczkami „EK” posiadają duże czy małe serie?

— Serie są niewielkie. Wzory zmieniam co 2-3 tygodnie.

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?

— Do zawodu przyciągał Pan dzieci. Z jakim skutkiem?



Fot.: Henryka Tomaszewicz

INFORMATOR

PIĄTEK, 14.II.

Liliani, Lidii, Walentego, Zenona

Dom Kultury, Ustroń-Jaszwie: poplenerowa wystawa malarstwa „Jaszowiec '85”.

Czynna do 28.II.

Świetlica SM „Wspólnota”, Skoczów, godz. 16: otwarty turniej tenisa stołowego.

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów, godz. 16: bajki dla dzieci.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 18: „Kenia — kraj, ludzie, zwierzęta w kolorowych przebraniach”. Spotkanie z inż. Janem Żarłokiem.

Kawiarenka „Alibi”, Cieszyń, ul. Chrobrego: wystawa akwarel Andrzeja Kijowskiego. Czynna do 28.II.

Autor urodził się w 1962 r. w Sanoku. Po ukończeniu studiów w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie, podjął pracę nauczycielską w rodzinnym mieście. Uprawia wszystkie dyscypliny sztuki plastycznej, ale najbardziej odpowiada mu akwarela. Tematem 12 wystawionych w kawiarni akwarel jest pejzaż — ulubiony temat autora.

Autorka „Alibi”, Cieszyń, ul. Chrobrego: wystawa akwarel Andrzeja Kijowskiego. Czynna do 28.II.

Kino „Marzenie”, Wisła: koncert zespołu instrumentalno-wokalnego z LO im. M. Kopernika w Cieszynie.

SRODA, 19.II.

Arnolda, Konrada, Piotra Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia U.S., Cieszyń, godz. 12: otwarcie wystawy prac Jadwigi Maślarskiej. Czynna do 13.III.

Dom Kultury „Tryton”, Skoczów, godz. 17: zebranie Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej połączone z koncertem ZR „Leszniąka”.

Tow. Miłośników Ogrodnictwa, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: wykład mgr inż. Urszuli Sztwiertni „Nawożenie i pielęgnacja warzyw”.

DKF „Fafik”, sala CZR, Golezów, godz. 14 i 16: „Paragon gola” (pol.). Seanse dla dzieci.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

godz. 18: „Ucieczka z Alcatraz” (USA). Seanse dla dorosłych.

Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 17: inauguracja Cieszyńskich Spotkań Filmowych „Muzyka w filmie”.

Jest to pierwsze ogólnopolskie spotkanie Dyskusyjnych Klubów Filmowych poświęcone tematowi muzyki w filmie. O godz. 17 red. tygodnika „Film” Oskar Sobaniński wygłosi wykład inauguracyjny, po czym Teatr Mjr Szmazna z Zaolzia wystawi swój nowy program. Wczoraj: filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W ramach projekcji nocnej o godz. 24: film-niespodzianka.

W czwartek o godz. 14: film o Filmotece Polskiej. Projekcja będzie uzupełniona wykładem dyr. Filmoteki Romana Witka. O godz. 15 emisja filmów: „Przywilej” i „Boy Friend”, o 20 wykład Waldemara Chodłowskiego zilustrowany filmami z historii amerykańskiej muzyki. O godz. 24: projekcja filmu-niespodzianki.

Impreza trwać będzie do niedzieli, 23 bm.

CZWARTEK, 20.II.

Leona, Leontyna, Ludomiła

Klub Literacki „Nadolzie”, siedziba Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, ul. Stalmacha 14, godz. 16.30: spotkanie z pisarzem i publicystą Leonem Wantulą.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: koncert Kapeli Podwórkowej „Andrusy” z Krakowa.

Teatr im. A. Mickiewicza, Cieszyń, godz. 19: koncert Estradowego Zespołu Wojskowego „Desant”.

Betezda, Dzięgielów, godz. 9: czterodniowe Dni Opamiętania dla osób zagrożonych nęskami. Dla przyjezdnych możliwość noclegu.

KINA

CIESZYŃ — PIĄT: 14—21

ISTEBNA — OLZA: 15—16

„Przygody Alibaby i 40 rozbójników” (radz. 12), 19—21

„Star-80” (USA 18), Butch Cassidy i Sundance Kid” (USA 15).

STRUMIEŃ — WISŁA: 15—18

„E.T.” (USA b.o.), 19—20

„Wódz Indian Tecumseh” (NRD b.o.).

USTRÓŃ — UCIECHA: 14—17

„Podroże pana Kleksa” (pol. b.o.), „Pechowiec” (fr. 12), 18—19

„Wielki wąż Chingachgook” (NRD b.o.), „Pechowiec” (fr. 12).

WISŁA — MARZENIE: 14—16

„Wielki wąż Chingachgook” (NRD b.o.), „Miłość, szmaragd i krokodyl” (USA 15), 17—19

„Białe niebo” (NRD b.o.), „Miłość, szmaragd i krokodyl” (USA 15), 20

„Białe niebo” (NRD b.o.), „Gremilny rozrabiają” (USA 12), 21

„Szczęśliwe dni Munkinów” (pol. b.o.).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 14—16

„Anielska diablica” (czes. b.o.), 19—20

„Szajka”.

»MIŁOŚĆ, SZMARAGD I KROKODYL«

Kino „Marzenie” w Wiśle rozpoczyna emisję amerykańskiego filmu sensacyjno-przygodowego Roberta Zemeckisa „MIŁOŚĆ, SZMARAGD I KROKODYL”. Jest to historia młodej pięknej kobiety, autorki romansów i powieści awanturnych, która wyrusza na ratunek terroryzowanej w Kolumbii siostrze. Przy okazji wpada ona w sam środek walki o bezcenny szmaragd i przeżywa mnóstwo nieprawdopodobnych przygód. Bohaterka musi się zmierzyć z ulewą, błotem i z krokodylami oraz przeżyć

śmiertelną strzelaninę. Dziełem dzwonek Kolumbijskiej policji, szaleńcze pogonie, spróchniałe mosty nad rwącym potokiem, kot Romeo, niegodziwcy i złodzieje szmaragd wielkości pięści — oto rekwiizyty filmu. W sumie „MIŁOŚĆ...” to kapitalna kłapa, a właściwie parodia filmów przygodowych. Ogląda się ją z prawdziwą przyjemnością.

Role głównych bohaterów kreują Kathleen Turner i Michael Douglas.

WTOREK

KATOWICE I: 9.35 Dobre przedświatko, 10.10 Słaba uczulka (film węg.), 11.35 Europejskie parki narodowe (2), 16.30 Akademia — muzyczna (dla dz.), 16.55 Cojak (telet. dla dz.), 17.30 Gazeta rolnicza, 18.30 Portret intymny (o Haslorze), 19.10 Diagnosta, 20.00 Zebranie otwarte, 20.30 Słaba uczulka (węg. film), 22.10 Hiszpańskie półwiecze (dok.), 22.55 Penetracje J. Eklera.

KATOWICE II: 17.00 Jak być kochanym, 17.40 Lenin-gradzka impresja (telet. dz.), 18.55 Przyspieszenie (rep.), 18.30 Pr. lok., 19.00 Spotkanie z... 20.00 Gorąca linia, 20.30 Oni wyzwalali Gdańsk, 20.55 Autokamera (rep.), 21.45 Człowiek z kamerą (radz. film).

OSTRAWA I: 9.20 Dzwony (teatr), 16.40 Rewin sportowa, 17.10 Studio pomysłów, 17.55 Pr. lok., 18.30 Ażymut, 20.00 Granice wytrzymałości (5 — radz. ser.), 21.05 Telemost Praga — Moskwa, 21.45 Walka z ogniem, 22.10 Muzyka z respirationem.

OSTRAWA II: 17.15 Studio Kolęga, 18.30 Pokolenia 2000, 20.00 TV Kl. Młodych, 22.10 Tarendol (3 — fr. ser.).

SRODA

KATOWICE I: 9.35 Dobre przedświatko, 16.55 Tik-tak, 17.30 Los. Express i Super Lotka, 17.40 Co panu jest, doktorze (czes. film), 19.10 Archiwum XX w., 20.15 Ciosy (pol. film).

KATOWICE II: 17.30 Salon muzyczny, 18.30 Pr. lok., 19.00

Pr. rozr., 20.15 Tropami młotów (5), 20.40 Studio Sport, 22.30 Stypendia chopinowskie.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkol., 9.55 Granice wytrzymałości (5 — radz. ser.), 17.05 Świat socjalizmu, 17.30, 18.30 i 20.30 Energia jądrowa, 20.00 Kronika naszego życia (1963), 21.05 Przygoda zamecznej kobiety (meks. film).

OSTRAWA II: 17.10 Nazbyt młodzi na miłość (teatr), 20.00 Koncert, 22.10 Światwid.

CZWARTEK

KATOWICE I: 9.35 Dobre przedświatko, 16.10 Ekspres Wiedzy — Budapest, 11.35 W Arktyce, 16.30 O mnie, o tobie, o nas, 18.05 Gniewnie szumiał las, 18.30 Sonda, 19.10 Hellenowie znad Wikły (rep.), 20.15 K. Borus: Algi (teatr).

KATOWICE II: 17.00 Spróbuj sam, 17.30 Religie i kościoły w Polsce, 18.30 Pr. lok., 19.00 Ale kino, 20.15 Pr. bale-towy, 20.45 Variete, variete (pr. rozr.), 22.05 Celesta (film RFN).

OSTRAWA I: 9.25 Przygoda zamecznej kobiety (meks. film), 17.00 Marzec w przystanku, 17.30 Twardza na Woldze, 17.55 Mag. sportowy, 20.00 Kronika naszego życia (1964), 20.30 Pr. muz.-rozr., 21.40 Auto-moto rewia, 22.20 Paragrafy na rowerach (kom.).

OSTRAWA II: 16.25 Filmy i ciekawostki, 17.25 Wietrzyku, wietrzyk (radz. ballada), 20.00 Łąka młynarsza (teatr), 20.55 TV Krzyżówka, 22.10 Muzyczny Studio M.

W i e ś, pierwotnie własność księcia, została wymieniona po raz pierwszy w 1321 roku w akcie potwierdzającym przekazanie Wilamowic Włocławcowi z Bitkowa przez księcia cieszyńskiego Kazimierza. W ciągu wieków właściciele się zmieniali. W połowie XVI stulecia Wilamowice z Międzywiciem stanowiły własność Jana Skoczowskiego — wzbogaconego mieszczanina, który zakupił Kojkowice i za wiernej służbie księciu cieszyńskiemu Wacławowi został w 1553 roku, za wstawiennictwem tegoż, nobilitowany przez króla Zygmunta Augusta na szlachca. Po nabyciu w 1559 r. Wilamowic i Międzywicia w dalszym ciągu korzystał z przychylności księcia, który w 1560 roku sprzedał mu młyn w Kisielowie, a w roku 1562 słow na granicy między Skoczowem a Międzywiciem.

Jon Skoczowski toczył długotrwały spór ze swym rodzinnym miastem Skoczowem o remont dróg i mostów w Wilamowicach i w Międzywiciu, rozstrzygnięty ostatecznie w 1568 r. na korzyść miasta. Stale umacniał swoją pozycję. W latach 1565—1566, za łupy zdobyte w wojnie z Turkami przez swego szwagra Mozzina — brata żony Doroty Mozzinówny — zbudował w Wilamowicach obszerny zamek, od fundamentów mury, który słonowi dziś cenny, chociaż zapomniany i zaniedbany zabytek.

Zmarł w 1585 r. Jego najstarszy syn, Wacław, następny właściciel Wilamowic, był ojcem 6 synów, z których pozycję zdobyli dwaj: Andrzej Wilamowski (później Wilamowski) — założyciel opawskiej linii rodu i Adam Skoczowski — kolejny właściciel wioski i starosta strumińskiego — skoczowskiego, którego syn, Wacław Jerzy Skoczowski z Kojkowic na Wilamowicach, także z Brzegu, zawarł w 1663 umowę z burmistrzem Wincentym Chudowskim i wójtem Skoczowa Krystianem Reitem o ostatecznym, polubownym ustaleniu granicy między miastem a posiadłościami Skoczowskiego. Syn Wacława Jerzego przeniósł się do Niemiec, gdzie został założycielem kilku galezi rodu Wilamowskich, z których najbardziej znano jest linia junkrów pruskich von Wil-

amowskich, posiadająca siedzibę w Marienhausen. Wilamowscy nie utrzymali swej rodowej wioski, która przeszła z czasem w obce ręce. W r. 1725 właścicielką Wilamowic była Zuzanna Ludwika Zemecka, a w r. 1766 rządził wsią z wilamowickiego zarnku Radocki. Radocki byli ostatnimi szlacheckimi właścicielami wioski. Wraz z Iskrzyńskimi i Zamarskimi sprzedali ją pod koniec XVIII w. Albrechtowi Wilmeschau — w zależności od tego, w jakim języku dany akt został spisany. Tak np. nazwisko Jezegego z Wilamowic — nadwornego pisarza książąt cieszyńskich Władysława i Przemysława — zostało zapisane jako Jivrik lub Girga z Vilamovic,

zgodnie z zapisem w dokumentach spisanych w języku czeskim z 1439, 1441 i 1442 r. jako Georgius von Wilmeschau, w dokumencie niemieckim z 1440 r. jako Georgio de Willamowicz.

W czasach austriackich urzędowo obowiązywały nazwy: Wilamowice lub Wilamowice — nazwy polskie oraz Willamowitz — nazwa niemiecka.

Jest to nazwa odosobowa utworzona od imienia założyciela, czy właściciela wioski. Wilamowice oznaczają więc po prostu wieś Wilama (Wilam jest przekształceniem imienia Wilhelm, chociaż wysiępuje rzadko); spotykamy się z nim także współcześnie, nosił je m. in. sławny reżyser Wilam Heczyca). Łączenie nazwy wioski z łacińskim wyrazem villa, co oznacza wieś, prawidłowe w odniesieniu do warszawskiego Wilanowa (villa nova — nowa wieś) nie wydaje się w wypadku naszych Wilamowic uzasadnione.

Wilamowice poszczycić się mogą kilkoma zabytkami. Są to: dawny dwór (zamek skoczowski — Wilamowski) urowiany z komicznej i cegły, piętrowy; dawny dwór wzniesiony w XVIII—XIX w. o cechach barokowych, murowany z kamienia, potynkowany, parterowy, na wysokim podmurówku; obora z XIX w., murowana z kamienia, potynkowana, parterowa oraz dawny śpiżarnia z pocz. XIX w., murowana z kamienia, potynkowana.

Nazwę „Wilamowice” nosi także kilka in. miejscowości w Polsce: 3 wsi (k. Płońsk, Ząbkowice i Nysy) oraz niasto w województwie wielkopolskim. Istnieje też kilka miejscowości o nazwach podobnych: Wilamowo, Wilamów, Wilamówek, Wilamówka, Wilamówka, Wilamowskie Pole, Wilamy.

Pisownia nazwy nie ulegała w przeszłości większym zmianom; w starszych dokumentach spotykamy nazwy: Vilamowice, Willamowicz, Wilmeschau — w zależności od tego, w jakim języku dany akt został spisany. Tak np. nazwisko Jezegego z Wilamowic — nadwornego pisarza książąt cieszyńskich Władysława i Przemysława — zostało zapisane jako Jivrik lub Girga z Vilamovic,

zgodnie z zapisem w dokumentach spisanych w języku czeskim z 1439, 1441 i 1442 r. jako Georgius von Wilmeschau, w dokumencie niemieckim z 1440 r. jako Georgio de Willamowicz.

W czasach austriackich urzędowo obowiązywały nazwy: Wilamowice lub Wilamowice — nazwy polskie oraz Willamowitz — nazwa niemiecka.

Jest to nazwa odosobowa utworzona od imienia założyciela, czy właściciela wioski. Wilamowice oznaczają więc po prostu wieś Wilama (Wilam jest przekształceniem imienia Wilhelm, chociaż wysiępuje rzadko); spotykamy się z nim także współcześnie, nosił je m. in. sławny reżyser Wilam Heczyca). Łączenie nazwy wioski z łacińskim wyrazem villa, co oznacza wieś, prawidłowe w odniesieniu do warszawskiego Wilanowa (villa nova — nowa wieś) nie wydaje się w wypadku naszych Wilamowic uzasadnione.

Wilamowice poszczycić się mogą kilkoma zabytkami. Są to: dawny dwór (zamek skoczowski — Wilamowski) urowiany z komicznej i cegły, piętrowy; dawny dwór wzniesiony w XVIII—XIX w. o cechach barokowych, murowany z kamienia, potynkowany, parterowy, na wysokim podmurówku; obora z XIX w., murowana z kamienia, potynkowana, parterowa oraz dawny śpiżarnia z pocz. XIX w., murowana z kamienia, potynkowana.

Nazwę „Wilamowice” nosi także kilka in. miejscowości w Polsce: 3 wsi (k. Płońsk, Ząbkowice i Nysy) oraz niasto w województwie wielkopolskim. Istnieje też kilka miejscowości o nazwach podobnych: Wilamowo, Wilamów, Wilamówek, Wilamówka, Wilamówka, Wilamowskie Pole, Wilamy.

Pisownia nazwy nie ulegała w przeszłości większym zmianom; w starszych

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
ODDZIAŁ REJONOWY W USTRONIU

z a t r u d n i:

- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami
- TECHNIKA MECHANIKA
- MAGAZYNIERA
- MASZYNISTKĘ
- PRACOWNIKA ADMINISTRACJI

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Organizacyjno-Administracyjny, Ustroń, tel. 35-05, 27-18. 42kr

Uwaga rolnicy!

PZPSk „CHEŁMEK”
GARBARNIA W SKOCZOWIE
UL. FABRYCZNA 10

i n f o r m u j ą,

że posiadają odpad poprodukcyjny — odzierki, zawierające znaczną ilość substancji organicznej i składników nawozowych, wpływających korzystnie na żyzność gleby i plonowanie roślin.

Zachęcamy wszystkich rolników do wykorzystywania odzierań w nawożeniu gleby.

Zakład nasz może dostarczyć bezpłatnie dowolną ilość odzierań, na wskazane przez rolnika miejsce.

Zamówienia będą realizowane wg kolejności zapotrzebowania w naszym Dziale Zaopatrzenia i Transportu, pokój nr 9 i 10.

62kr

URZĄD CELNY W CIESZYNIE
UL. GARNCARSKA 8

podaje do wiadomości, że w dniu 17.02.1986 r. o godz. 10 na dziedzińcu Sądu Rejonowego w Cieszynie, ulica Garncarska 8, odbędzie się

LICYTACJA PUBLICZNA

następujących samochodów:

1. Opel Rekord Berlina 2-os., rok prod. 1980, nr rej. BO-NK 554, cena wyw. 300.000 zł
2. Volkswagen Golf, rok prod. 1975, nr rej. B-AP 2636, cena wyw. 180.000 zł
3. Renault 20 TL, rok prod. 1970, nr rej. KUN-DJ 21, cena wyw. 250.000 zł
4. Mercedes 407 D, rok prod. 1976, nr rej. 723-Z-4443, cena wyw. 1.350.000 zł

Jeśli pierwsza licytacja nie dojdzie do skutku, następna odbędzie się w godzinę po zakończeniu pierwszej licytacji w tym samym miejscu.

Przedmiotowe samochody można oglądać w dniu licytacji, w godzinach 8–13. Nabywca samochodu zobowiązany jest wpłacić co najmniej 1/5 ceny nabywczej samochodu na miejscu, pozostałą zaś część do godziny 12 dnia następnego w kasie Urzędu Celnego w Cieszynie.

Urząd Celný nie pobiera wadium.

Urząd Celný nie odpowiada za wady ukryte oraz brak wyposażenia samochodów.

Urząd Celný może unieważnić licytację bez podania przyczyn.

Wszelkich informacji o licytacji udziela Magazyn Likwidacyjny Urzędu Celnego w Cieszynie, ul. Garncarska 8, tel. 21-227, 219-61, wewnętrzny 23.

65kr

Uwaga!

Informujemy o kolejnym naborze

do DZIECIĘCEGO
ZESPOŁU MUZYCZNEGO,

który działa przy Filii UŚ w Cieszynie.

Przesłuchania odbędą się 18 lutego o godzinie 18 w sali nr 5 w budynku głównym uczelni. Zapraszamy dziewczęta i chłopców w wieku od 6 do 13 lat.

68kr

Uwaga!

DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH
W BIELSKU-BIAŁEJ

przyjmie natychmiast

do Oddziału Produkcyjnego w Cieszynie

robotników do pracy

na Wydziałach uboju i rozbioru.

Zakłady zapewniają:

- bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- ekwiwalent za deputat śniadaniowy (60 zł dziennie),
- możliwość korzystania z wczasów pracowniczych i kolonii dla dzieci.

Pozostałe warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Mięsnego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Oddział Produkcyjny w Cieszynie, ul. Mostowa 4. 63kr

PAŃSTWOWY
OŚRODEK MASZYNOWY
W SKOCZOWIE

z/s w Międzywiciu
przyjmie do pracy

pracowników
wykwalifikowanych

lub do przyuczenia
w następujących zawodach:

- SPAWACZ
- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- FREZER
- ELEKTROMONTER
- MECHANIK MASZYN I CIĄGNIKÓW

w zakładzie: Dębowiec, Drogomyśl,
Międzywicie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w POM. 64kr

Z. MIENIE, nowego Poloneza 1,5 LE na „126p” nowego, lub sprzedam. Wiadomość: Emil Młynek, Pruchna 73. 3910

SPRZEDAM Flata „126p” 1500, silnik generalny remont nowy lakier. rocznik 1977. Cieszyn, tel. 29168, po godz. 18. 3907

SPRZEDAM Flata 125p, 71 rok z przynależną karoserią. Kutys, Cieszyn, Przepilińskiego 12. 3899

SPRZEDAM 126p (listopad 1979), stan bardzo dobry. Cieszyn — Hażlach, tel. 294-88. 3911

SPRZEDAM tanio samochód „126p”, rok prod. 1977, wraz z częściami. Wiadomość Cieszyn, Węglińska 1/37, po godz. 16. 3906

SPRZEDAM Flata 126p, 1978 r. Cieszyn, Bielska 41/2. 3883

KUPIĘ 2-letniego Flata 126p. Oferty z ceną. Oferta nr 15 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 3892

SPRZEDAM samochód „Skoda 120L”. Skoczów, Gustawa Morcinka 5/3. 3886

SPRZEDAM samochód Syreny 105 z zapasowym silnikiem oraz blacharką. Kończyce Małe, ul. Wiejska 4. 3895

SPRZEDAM tanio Syrenę „R20”. Wiadomość: Cieszyn, Macierzy Szkolnej 5/10, po godz. 13. 3888

SPRZEDAM samochód „Warszawa” w całości lub na części oraz silnik do dzika, nowy nieużywany. Uchyla, Chyba — Frelchów 121. 3894

SPRZEDAM dwie „Zastawy 750”, jedną w całości, stan dobry, drugą na części. Wiadomość: Marian Mroszczyk, Ilowice, 30 k/Strażnicy. 3898

SPRZEDAM ciągnik „Ursus C411”. Górki Małe 36. 3889

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM ciągnik „SAM” Diesel 12 KM. Jan Koźdoń, Gumna 17. 3887

SPRZEDAM Stara A28 wywrotkę po kapitalnym remoncie, młocarnię — czyszczarkę, grabiarkę. Karol Szajter, Rudnik 8. 3884

KONSKIE! Spółdzielce M-4 (55 m kw.) zamienię na równorzędne w Cieszynie. Oferta nr 16 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 3896

KUPIĘ mieszkanie M-3 lub większe w Ustroniu. Oferta nr 18 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 3903

KUPIĘ działkę budowlaną o pow. 10–20 arów w Cieszynie Puńców lub najbliższej okolicy. Wiadomość: Mirosław Jaskowski, Cieszyn, ul. Morcinka 1/52 (Banotówka). 58462

KUPIĘ działkę w okolicach Puńcowa lub Dzięgielowa. Wiadomość: Cieszyn, tel. 222-47. 3901

SPRZEDAM zestaw mebli stołowo-wypoczynkowy. Stan bardzo dobry. Cieszyn, tel. 211-89, po godz. 18. 03913

SPRZEDAM pierścionek złoty, waga 10 g, artystyczna robota. Skoczów 3813, po 18. 3912

KUPIĘ szafę przedwojenną, niedużą. Oferta nr 17. Głos Ziemi Cieszyńskiej. 3902

ZAKŁAD Obsługi Technicznej „Polar-Serwice”, Cieszyn, unieważnia zgubione r-ki o numerach: Seria L-2352, 2471, 2504, 2511, 2513, 53161, 53163, 53290, 53320, Seria M — 67577, 68130, Seria N 4885, Seria K 25481. 3893

STADNINA KONI
W PRUCHNEJ

DYREKCJA STADNINY KONI PRUCHNA

o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż n/w maszyn rolniczych

Przetarg odbędzie się w 7 dniu licząc za pierwszy dzień datę ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 10 w Dyrekcji przedsiębiorstwa w Pruchnej.

Maszyny można oglądać w dni robocze od godz. 10 do 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie w dniu przetargu do godz. 9. Zastrzegamy sobie prawo wycofania maszyn z przetargu bez podania przyczyn.

- Ciągnik C-360 BBA 484 M, cena wywoławcza 394.000 zł
- Ciągnik C-355 BBA 685 E, cena wywoławcza 424.000 zł
- Ciągnik C-355 BBA 705 E, cena wywoławcza 247.500 zł
- Rozsiewacz nawozów RNP, cena wywoławcza 29.500 zł
- Sieczkarnia KS-1,3, cena wywoławcza 238.500 zł
- Przetłuszcacz wielowy PW-210, cena wywoławcza 5.000 zł
- Przetłuszcacz zgrabarka Z-211, cena wywoławcza 17.500 zł
- Brona U-238/1, cena wywoławcza 22.500 zł
- Pług 3-skib., cena wywoławcza 17.000 zł
- Kosiarka rotacyjna RZS-160, cena wywoławcza 40.000 zł
- Kosiarka rotacyjna RZS-160, cena wywoławcza 16.000 zł
- Kosiarka rotacyjna ŻTR-165, cena wywoławcza 75.500 zł
- Kosiarka rotacyjna ŻTR-165, cena wywoławcza 56.000 zł
- Przetłuszcacz-zgrabarka Z-211, cena wywoławcza 5.000 zł

59kr

TECHNIK-ELEKTRONIK poszukuje pracy w okolicy Skoczowa. Tel. grzechnościowy: Skoczów 3744, rano. 3904

NOWO otwarty Zakład Krawiecki w Wiśle zatrudni krawcowe, emerytki lub rencistki. Irena Klepura, Wiśla, ul. 3 Maja (Pawilon Rzemiosł). 3891

PRZEPRASZAM ob. Michała Kubickiego za obrazę w dniu 26.01.1986. Andrzej Herman, zamieszkały Cieszyn, pl. Inwalidów 4. 058482

W DNIU 24.01.86 pozostawiono na VII stanowisku dworca PKS brązową damską torebkę z dokumentami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem do kasy biletowej. 03855

W DNIU 25.01.86 zginał pies, podpalany wilczur, wabił się Ares. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Cieszyn, Miarki 2. 058499

CIESLAR Mirosław zamieszkały Ustroń, ul. Folwarczna 37, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. „B”, „T”. 3909

KEDZIOR Jerzy, zamieszkały Wiśla, ul. Kręta 10, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. „A”, „B”. 3900

SALAMON Jan, zamieszkały Puńców 32, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. „A”, „B”, „T”. 3885

JERZY SKOWRON, zamieszkały Cieszyn, Polna 36/69, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, C. 03853

SWATKO Zdzisław, zamieszkały Chyba 113/15, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. „A”, „B”, „C”. 3905

JAN PARCIAŃSKI, zamieszkały Bąków 11, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, E, T. 003851

PILNIE kupię barak — barakowóz, może być bez kół, lub kemping przenośny drewniany. Wiadomość: Skoczów, tel. grzechnościowy 35-85 od 12–19 lub Kawiarnia „Helios” Skoczów, plac Targowy. 3907

UWAGA
ZMOTORYZOWANI!

Z dniem 08.02.86 przy ulicy Bielskiej 103 naprzeciw „MOTELU” otwarty został punkt przyjmowania opon do protektorowania przez Protektorownię w Kozach. Punkt czynny w każdą sobotę w godzinach 8–13. Termin realizacji 14 dni.

Serdecznie zapraszamy. 3908

SZKLENIE

- domków
- szkół
- obiektów przemysłowych
- ramowanie dyplomów
- lustra
- płyty na stoły

wykonuje

ZAKŁAD SZKLARSKI

Strumień, ul. Rynek 20, tel. 270 (całe województwo). 058425

AKTUALNOŚCI

SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

W Cieszyńsku było zarejestrowanych 999 a w powiecie 983 telewizory. Radioodbiorników mieliśmy w Cieszyńsku 5.018 a w powiecie 8.615. Ponad 11,5 tys. rodzin korzystało jeszcze tylko z radiofonii przewodowej. Pracowało 8 radiowłazów lokalnych, z czego 3 (w Zembrzydowicach, Golezowie i Istebnej) o niewielkiej mocy.

III Konferencja Miejska ZMS obradowała w Skoczowie. I sekretarzem MK został Romuald Moskala, II sekretarzem

Adam Buchta a członkami: Lidia Cieślak, Stefania Duda, Helena Stokłosa, Antoni Kratky, Eugeniusz Kubicki, Eugeniusz Lach, Bolesław Rusin, Bolesław Woźnica i Henryk Pisarek.

Pierwszy warsztat naprawy zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego uruchomiono w Cieszyńsku. Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Gospodarstwa Domowego „Arbed”. Warsztat mieści się przy ul. Świerczewskiego 15.

Kilkudniowe deszcze spowodowały gwałtowny przybór wody w Piotrowcu, która zalała kilkadziesiąt ha w Zembrzydowicach, Markłowicach Górnych i w Kończycach Małych.

Zespół świetlicowy z Kończyc Małych wystawił „Moralność pani Dulskiej” G. Zapolskiej w reżyserii Wilhelma Mynarza.

— Kaj żeś był telki czasy? — spytał tata Józka, jak synek wrócił ze szkoły.

— Dłóży my mieli lekcje. — Dziwne, bo żeś cie dwie godziny tymu widział, jak żeś wchodził do kawiarni. Jak jo

— Mosz mie rada? — spytała.

— Mhm... — A rzykasz też za mnie? — Rzykóm.

— Tóż porzykej dzisio przy mie.

— Wieczny odpoczynek racz też dać starce, Panie!



miał tela roków, jak ty, to żeś tak jeszcze nie cygnął. — Ja, ale teraz sie młodziej szybciej rozwija.

Jewka przyszła w odwiedziny do synowej, ale była duma jyny wnuczka. Starka sie z nią dała do rzeczy.

— Mama, czy to je prawda, że w łóżku spi sy mną aniołek?

— Prawda, syneczku. — Tak z nim co zrób, bo mie gryzie!

Rysiek mo palnost roków. Zeszły tydzień sie pyto talij: — Czy mógłbyś mi powieścić, wiela żeś miał roków, jak żeś wypil piyrszy kieliszek?

— Nieskoro, synku, po trzycalce.

— Teraz rozumiem, czemu tak gorliwie nadrobisz stracony czas!...



Z NASZEGO ARCHIWUM. Dwór obronny w Markłowicach został zbudowany w połowie XVII w. Stanowił własność księżnej cieszyńskiej Elżbiety Lukrecji, zwanej też Czarną Księżną. Wg jednego z podań ludowych tu właśnie miał zapaść wyrok na jednego z poddanych, który ubił wyrządzającego mu szkody a stanowiącego księżęcą własność dzika. W 2 pałowie XVIII w. dwór znalazł się w posiadaniu Komary Cieszyńskiej. Po II wojnie światowej wykorzystywany był jako dom mieszkalny. Obiekt został zbudowany z kamienia i cegły, jest częściowo podpiwniczony. Zdjęcie pochodzi z lat 30. bież. stulecia. • Fot.: Archiwum.

PAMIĘĆ

Istopad mamy już dawno z głowy, a człowiekka nachodziłście jesienią zaduma. Pamięć przywołuje obrazy ludzi, którzy przeszli obok, otarli się o nasze życie i przeminęli. Nie mają pomników, nie znajdziesz ich nazwisk na kartach Książ Zasłużonych, a przecież byli.

Kto z mieszkańców Wisły pamięta jeszcze śpiącego gdzieś wczesnie Alfreda Nowaka? Siwego jak gołąb, stała zaferowanego lekarza, który tu się osiedlił i jako jeden z pierwszych zaczął stałą praktykę biegając po ówczesnych bezdrożach, niosąc pomoc, często bezinteresowną?

Jawi mi się także przed oczyma artystyczna postać Andrzeja Wantuły, wiślańskiego proboszcza, a potem biskupa. Człowieka wielkiego intelektu i wielkiej miłości do ludzi. Znaną postacią był Paweł Cieślak — aktor, regionalista, wierny do dnia ostatniego, swemu zamiłowaniu. Tworzyli doskonały duet z Adamem Niedobą, b. więźniem Dachau, twórcę Zespołu Regionalnego, nauczycielem i społecznikiem.

A ileż problemów wiślańskich rozwiązał Paweł Pilch — geodeta, którego syberyjskie przeżycia w czasie I wojny światowej uwiecznił w jednej z powieści G. Morcinek! lub Jerzy Kral, Kralczkiem zwanym. Była to wiślańska encyklopedia, wzór sumienności i fenomenalnej pamięci. Jego opowieści, których głównym bohaterem był on sam, można było słuchać godzinami.

Malżeństwo Szpunarowie przybyli z daleka, wiedzeni płomienną miłością Ojczyzny.

Ona lekarz, zawsze w stroju samarytanki minionej epoki, on nauczyciel, wychowawca, poeta. Pobyl w Wiśle był ostatnim etapem ich ziemskiej trudnej wędrówki.

Jak miło można było zawsze pogwarzyć u wiślańskiego zegarmistrza Alfreda Delonga — artysty w swoim zawodzie, życiowego ludziom rzemieślnika o szerokiach horyzontach. Chętnie wspominam również Pawła Szturca „Maliarza” z Pily — postać barwną, pełną fantazji, człowieka ciętego dowcipu. Beznożnego Ferdynanda Pustówkę — nauczyciela i zbieracza pieśni ludowych. Dzięki takim jak on miłośnikom kultury, przetrwało nieskażone piękno słowa naszych przodków. Widzę oczyma wyobraźni Ferdynanda Dyrnę — autor sztuk regionalnych i libretta do „Salaszniaków” Szwietrni.

Kiedy się przechadzałem nad Wisłą, brak mi nad jej brzegami zawołanego wędkarza, ks. Adolfa Franka. Każda wolna chwila — chociaż miał ich tak mało — spędzał sam na sam z przyrodą, ceniąc i rozumiejąc jak nikt jej prawa.

Minęli nie szczędzący dla miasta swych lat najlepszych Andrzej Kondera z Jawornika, Adam Zyder, Alojzy Hudeczek, Adam Madzia — rolnik, myśliwy, pogodny, serdeczny człowiek. Odszedł Jan Cieślak — marsarz, którego losy zagnały w szeregi Armii Czerwonej u zarania jej dziejów.

Odeszli i coraz gęściej odchodzą. Nam, którzy jeszcze trwamy, pozostaje przywracać ich pamięć nie tylko w mroczne smutne wieczory.

WŁODZIMIERZ GOŁKOWSKI

W LECIE ŻODYN PŁÓNKI NIE CHCE,
BO I ŚWINIA NA NIÓM CHRECHCE.
ALE W ZIMIE, KOLE GÓD,
PŁÓNKA DOBRO JAKO MIÓD.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Ola jest dość rybna rzeka. Do najpospolitszych ryb należą „lalec”, „podustwy” i okonie. Psstrąg jest tu gościem tylko, który z powodzą schodzi w dół, ale że ma tu zbyt ciepło, prędko do zimnych górskich potoków powraca. A trzeba mu się spieszyć, by się nie stał łatwym łupem tych, co na niego czatować umieją. „Lalec” jest nazwą lokalną, naukowo brzmi płoć lub białoryb, „podustwa” nazwą przekreśloną, bo ma być podust. „Lalec” jest b. miłą, piękną rybą; srebrzysty z czerwonymi plamkami. Pływa korowodem po powierzchni wody i nadzwyczaj ożywia rzekę. Podusty idą znów po dnie rzeki, luskają prawie ciągle, jakby chciały tę mroczną głębię oświecić i zdobyć mieć łatwiejszą. Okonie zaś są rzadsze i lubią w głębokiej wodzie swoje kregi zataczać.

Oznaką obfitości ryb było mnóstwo mew, „rybiorek”, które ciągle niby białe gołębie nad rzeką latały lub w wodzie za łupem brodziły. Widziałem też często zimorodka, co siedząc nieruchomo na gałęzi, wiszącej nad wodą, na niebaczne rybki czatował. Po kamieniu zaś wartkim rzutem biegały kuligi, a nocą i wydry rzucały się w wodę, co nieraz do dziwnych powieści na temat służyła. Wszystko tu się sprężyło i ludzkie, i zwierzęce, aby te biedne rybki pożyć i wyniszczyć.

UTOPCE

IAN KUBISZ

Rybolówstwo zagarnęło sobie większą posiadłość, nie wiem, jakim prawem. Ale na to nikt nie zważał i każdy łapał, co się dało i łapał, jak mógł.

Najpospolitszym sposobem było trucie ryb „kulifantem”, tj. trutką. Był to sposób nie tylko barbarzyński, ale i b. szkodliwy, bo się truiły wszystkie ryby, małe i wielkie. Podusty nie szły na trutkę, ale za to „lalec” masami się truiły. Tego niedozwolonego sposobu używano potajemnie i ukradkiem tylko. Pół ryb jawny, na większą skalę urządzali dworscy raz lub dwa razy do roku, a to zwykle w niedzielę po południu. Było to ucieczne zdarzenie, na które prawie cała wieś przybiegała i licznym orszakiem towarzyszyła „rybiorem” podczas łowienia wzdłuż rzeki.

A opary nie kłębiły się, nie wznosiły się w górę, nie otulały brzegów i nadbrzeżnych chat, ale rozścielały się po wodzie, jak gdyby kto na blichu płótno rozpościarał. A księżyc, co w pełni po niebie szedł, rzucał na nie blaski srebrzyste, tak, że były ludzko podobne prawdziwych płócien podobne. Kto szedł w tej chwili po brzegu, patrzył zdumiony i zapytywał siebie: co to jest? A bójliwy zmykał co tchu do domu i drzwi w trwodze za sobą zatrzasnął. A więc co to było? Trzeba by się zapytać Kubka, co u Buzka na Roli komora siedział.

Stary, pensjonowany „gojny” uchodził za największą powagę w tych rzeczach; był on niejako chodzącą bajką, powiastką, gadką, prawdziwą i nieprawdziwą wiadomością, wiedział wszystko i umiał o wszystkim rozmawiać.

Na włosną łapał raki, w lecie łowił ryby, w jesieni chwycił drozdy, kwiczoły i „sznepy” do sidła, w zimie kuny, tchórze i wydry do „paści” i sprzedawał w mieście. W wolne od zajęć chwile robił sidła, naprawiał sieć i różne przyrządy łowieckie, których miał pełno w mieszkaniu. Chodził do niego, bo miał zawsze jakiegoś ptaka, bo nas uczył swych sposobów na nie lub opowiadał o stworzonych i niestworzonych rzeczach.

Przychodzę tedy do niego i mówię: „Gdzieście byli wczoraj, Kubku?”. „A w mieście”. „A byliście wczoraj nad Olzą?”. „Nie, no cóż?”

Na wodzie leżała mgła, a w świetle miesiączka świeciła się jakby wielkie, rozpostarte przeszcieradło. „To utopcy bieliłi bieliznę”, rzekł z tajemniczą miną. „Wczoraj była pełnia i oni to w taką noc robili. Schodził wtenczas do wody jest bardzo niebezpiecznie”. „A czy to prawda, Kubku?” — rzekłem prawie cicho i uczulem nagle zimno po całym cieple. „Prawda, widziałem już to nieraz, a o północy zwijają tę bieliznę i chowają do swoich skrzyń podwodnych”. „A widzieliście już kiedy utopca?”. „Kilka razy; oto niedawno pod Wilczą Górą siedział mały chłopiec na wierzbie i suszył na gałęziach chusty i chusteczki. Miał na sobie czerwone „galaty”, zielony „kobot” i czerwoną czapkę, a kiedy się przybliżyłem, buchnął do wody.”

„A czy wszystkie utopce są małe?”. „Są i wielcy. Raz idę koło Łabudy, a tu spotykam czarnego „panoczka”. Pozdrowiłem go, ale on mi nic nie odpowiedział. Obejrzałem się za nim i widzę, że mu z lewego „szotu” woda kapie. Ocho, pomyślałem, to ten „niedobry” i zląkłem się. Po chwili się znów obejrzałem, ale już nie było nikogo widać”. „A nic wam nie zrobił?”. „Nić, bo on tylko ma we wodzie swoją moc i swoje prawa, tylko w południe i o północy. Wtenczas nie trzeba do wody chodzić”.

Tak Kubek opowiadał. Mój ojciec zaś mówił, że on utopca nie widział i nie może też powiedzieć, czy w ogóle jacy są, ale matka jego, moja „starka”, była o ich istnieniu najmocniej przekonana i często ich w różnych postaciach widywała. Raz przybiega pasterz przestraszony i mówi: „Pójdźcie, gądzinko, przy ciecieciu w sigoci leży wielki czarny pies”. „No, no, zostaw go tam, ja wiem, co to jest.”

Miał się też tam pokazywać w postaci czarnej, czubatej kury, która, gdy kto na nią natrafił, miała kwokając skoczyć do wody i zniknąć. Albo też w postaci w obręcz zgłętego pręta, co leżał na kopce trawy, a gdy chciała dziewczka, trawę brać, śmignął jej przed nosem do „głębociny”.

Dziewki też nigdy nie chciały chodzić po trawę do sigoci w południe lub wieczór.

W sigoci oprócz utopców były jeszcze czarne drzewy, tzw. „ksebe”. Przyszły podobno od Słowaków, bo ksebe, znaczy k'sobie. Ciągnęły ku sobie każdego złego człowieka i w wodzie go zanurzały, że wyszedł nieborak do nitki przemoknięty.

Na Macuchowice chodził utopiec każdy dzień w południe po mleko. Pewnego razu podczas wielkiej powodzi utopity się Macuchowskiemu konie wraz z pachołkiem. Macuchowski wyrzucił utopca i jego nieczynny, na co mu tenże odpowiedział: „Cóż miałem robić? W niedzielę w południe, kapiąc konie, wjechał parobek z nimi na stół, kiedyśmy obiad jedli, i zabił mi dziecko.” Macuchowski miał z nim często jakieś zatargi, wyrzucał mu, że on to mu całą sigocę podępas owej powodzi zerwał; ale mimo wszystko utopiec zawsze po mleko przychodził.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. starogrecka galeria o dwu rzędach wioseł, 4. tylna wewnętrzna część gałki ocznej, 6. miasto i duży port Japonii, 7. występuje w imieniu papieża, 10. rezerwat storczyków i ciśców w Beskidzie Śląskim, 11. może być teatralna, cyrkowa, rządowa, 13. bilsko, opodał, 15. miasto w Alpach Julijskich — uzdrowisko i ośrodek turystyczny, 17. syn szarej wilczycy, 19. roztwór koloidowy z ciekłym ośrodkiem dyspersyjnym, 20. władca Indii od 1556 r. z dyn. Wielkich Mongolów, 23. czynność, przejaw, 24. spływa z czoła, 25. duży ptak z rzędu kuraków.

PIONOWO: 1. dalszy plan, horyzont, 2. elektrokardiogram, 3. samochód, 4. szczerz, 5. szał, schizofrenia, 6. srebrzysty metal z rodziny lantanowców, 9. ptak morski z rodziny ple-

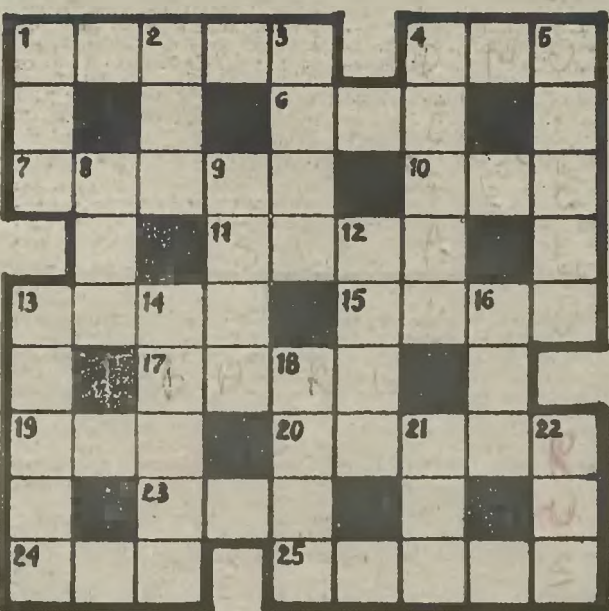
twoonogich, niezdolny do lotu, 12. dcapielnik z rodziny kotów, 13. poślona belka wiążąca górne końce słupów, 14. członek katolickiego zgromadzenia zakonnego, 16. lilię żeńskie, 18. zadatek, zaliczka, 21. uchodził pod Serockiem, 22. brat Czechy i Lecha. (Lose)

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI
NR 4 (1959)

POZIOMO: łęcza, Czantoria, Istebna, rarytas, tryb, atest, gnom, okapi, amant, dacza, tykwa, Abel, psota, znak, zbiorka, Kawulok, koczokodan, trasa.

PIONOWO: twist, cytryna, alba, chart, adres, tyrs, rotunda, aksamitka, mraź, kasta, Ondraszek, czeplec, kanalla, skald, tukan, kukla, wrak, świt.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Miriam Arbler z Cieszyńska, Adolf Mróz z Golezowa, Małgorzata Pindór z Cisownicy. Nagrody wysyłamy pocztą.



GLOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 • NAKŁAD 29.081 EGZ. • NR INDEKSU 35929

SPOŁECZNA KONTROLA ZDAJE EGZAMIN

NIE MA POBŁĄŻANIA DLA WINNYCH

Rejonowa Komisja do Walki ze Speculacją dokonała podsumowania wyników działalności w minionym roku. Sprawozdanie złożył przewodniczący Komisji mgr Ryszard Mazur — zastępca naczelnika m. Cieszyna.

Główne kierunki działań, które prowadziło 765 kontrolerów, obejmowały zwalczanie sprzedaży protekcyjnej, sprawdzanie pochodzenia towarów i ich cen w

sklepach agencyjnych, przestrzegania ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, kontrole cen towarów i ilości towaru zakupionego przez personel sklepów, kontrolę

baz transportowych i transportu towarów do placówek handlowych, funkcjonowania ład chłodniczych, zamrażarek i in. urządzeń technicznych, penetrację targowisk itp.

W wyniku kontroli skierowano 97 wniosków do

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

CZŁONEK RADY

W dniu 12 listopada ub. r. Sejm PRL podjął uchwałę w sprawie utworzenia Rady Społeczno-Gospodarczej i powołał na jej przewodniczącą Mieczysława Rakowskiego. Natomiast na posiedzeniu styczniowym w br. powołał 239 członków Rady, która stanowi organ konsultacyjny - opiniotwórczy i doradczy Sejmowi IX kadencji. Pozostałych 11 członków otrzyma nominacje podczas jednego z posiedzeń Sejmu w sesji wiosennej.

Wśród dotychczas powołanych członków Rady, jako jedynego z woj. bielskiego, znalazł się Karol Macura, który jest brakiem w Branżowym Ośrodku Badawczym - Rozwojowym Maszyn Elektrycznych w Cieszynie. (m)



Na dworze mróz a pod szkłem rosną piękne kwiaty. Wkrótce zakwitną na ławkach. • Fot.: Paweł Czupryna.

INWESTYCJE „CZANTORIA”

W bież. pięcioletce powinna ulec znacznej poprawie baza PT „Czantoria” w Ustroniu. W br. przeprowadzona zostanie modernizacja z aranżacją na lokale I kat. baru „Kameralnego” i kaw. „Równicy” w Ustroniu. Przedsiębiorstwo wzbogaci się o 5 autokarów.

W 1987 r. oddany zostanie kemping I kat. w Jaszowcu. Będzie to adaptacja dotychczasowego pola namiotowego. Powstaną tam m. in.: pawilon recepcyjny, jadalnia, kuchnia, bufet i sanitariaty. Cały obiekt zostanie ogrodzony.

Pod koniec bież. dekady „Czantoria” przystąpi do modernizacji budynku basenu kąpielowego w Ustroniu. Urządzona zostanie m. in. jadalnia i wypożyczalnia sprzętu sportowo-rekreacyjnego, a basen wzbogaci się o stację chlorofiltrów. Przystąpi się też do remontu kapitalnego restauracji „Parkowej” w Ustroniu. Na przylegającym do budynku terenie urządzony zostanie ogród restauracyjno-kawiarniany w stylu wiedeńskim. Ponadto o 1 kondygnację zostanie nadbudowany hotel „Turysta” w Ustroniu oraz przystąpi się do modernizacji hotelu „Czantoria” w Polanie. (kot)

WYTWÓRNIĄ BAGIETEK

W br. na remonty i modernizację placówek produkcyjnych i handlowych PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie przeznaczy 45 mln zł. Jak informuje prezes Zdzisław Datoń, jeszcze w tym kwartale zostanie uruchomiona wytwórnia bagietek. Ponadto przeprowadził się remont piekarni mechanicznej przy ul. Stawowej, restauracja „Strzecha” będzie adaptowana na ciastkarnię, do użytku przekazana zostanie garmatnia w Cieszynie-Markiewiczach, a Zespół Pracy Nakładczej przeniesie się do baru przy ul. Kasztanowej. W lokalu ZPN przy ul. Szerzysłaka zostanie otwarty sklep ze szkłem oraz kryształami. (r)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Erwin Karasek

WIELKI ZŁOT

W dniach 11—15 III nasze województwo będzie gościło finalistów Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Część imprezy odbędzie się w Cieszynie.

Jak informuje inspektor ds. kultury fizycznej i turystyki UM w Cieszynie mgr Henryk Dziadek Ogólnopolskie Igrzyska są największą szkolną imprezą w kraju. Ich otwarcie nastąpi 11 III, o godz. 18.30 na cieszynskim Rynku. Powierzenie Cieszynowi organizacji ceremonii otwarcia Igrzysk stanowi wyraz uznania dla naszych sportowców i działaczy szkolnego sportu. Od października ub. r. pracuje Komitet Organizacyjny Igrzysk, któremu przewodniczy wojewoda Stanisław

Łuczkiwicz, a w jego skład wchodzi m. in.: naczelnik Edward Matuszek i inspektor oświaty i wychowania UM Joachim Kaluża. Na ceremonię otwarcia będzie się składać m. in. przemarsz ekip przed trybuną honorową, zapalenie znicza oraz program artystyczny w wykonaniu uczniów z SP nr 4. Na zakończenie przewiduje się pokaz sztucznych ogni. Powinno być bajecznie i kolorowo.

Sztab ludzi pracuje również nad dekoracją nłasta.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 7)

35-LECIE OBRONY CYWILNEJ

Na br. przypada 35-lecie powstania obrony cywilnej. Obchody jubileuszu odbywają się także w Cieszynskim.

— Początek Obrony Cywilnej — zwracamy się do zastępcy szefa Woj. Inspektoratu Obrony Cywilnej, płk. Stanisława SZYDŁOWSKIEGO — przypada zatem na lata 50?

— Tak, ale sama idea ma historię znacznie dłuższą. Zrodziła się z doświadczeń I wojny światowej. Pierwsze organizacje obrony cywilnej powstały tuż po jej zakończeniu. Polska znalazła się w grupie krajów, które stworzyły organizacje do tego warunki najwcześniej. W latach 1924—

1939 mieliśmy bierną obronę przeciwlotniczą, w latach okupacji samoobronę ludności. Na lata 50, o których pan wspominał, przypadł etap terenowej obrony przeciwlotniczej, który trwał do r. 1964. Wyższą formą była powszechna samoobrona. (DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

KŁOPOTY GAZYFIKACJI

Od ponad 2 lat trwają prace związane z gazyfikacją gm. Chybie. Prowadzona jest ona wyłącznie w czynie społecznym. Powinna zostać zakończona do końca 1988 r. Z Drogomyśla, gdzie znajduje się stacja redukcyjna, nitka gazowa przeprowadzona została do Zakładu Doświadczalnego PAN Gólsz, Zaborza i do Mnich. W br. prace będą prowadzone w centrum Chybie. W dalszych etapach gazyfikacja obejmie Zarzecz, Frelichów, Mnich Czuchów oraz in. przysiółki położone na obrzeżach gminy.

Jak nas poinformował naczelnik Chybie Stanisław Czułsiński, społeczny komitet gazyfikacji bezustannie musi pokonywać szereg trudności. Niewielkie są przydziały rur przewodowych, brakuje osprzętu, w tym tzw. junkersów, kuchenek gazowych oraz pieców c.o. (kot)

POSEŁ Z. GBUREK W W. BRYTANII

Na zaproszenie brytyjskiego parlamentu przebywała ostatnio w Londynie delegacja Sejmu PRL. Była to pierwsza wizyta zagraniczną delegacji posłów obecnej kadencji Sejmu. W skład 6-osobowej delegacji, której przewodniczył wicemarszałek Sejmu Mieczysław F. Rakowski, wchodził też poseł doc. dr hab. Zbigniew Gburek, dyrektor Śląskiego Szpitala Reumatologicznego w Ustroniu-Zawodzie. (r)

ODZNACZENIA

W poniedziałek odbyła się w Teatrze Polskim w Białym Białej wojewódzka akademia z okazji 40-lecia powołania ORMO. Zasłużeni działacze organizacji udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi. Krzyż Kawalerski OOP otrzymał Henryk Surleta z Cieszyna, a Złoty Krzyż Zasługi Juliusz Kasza ze Skoczowa. (r)

ODBUDOWUJĄ STAWY

Dzięki prowadzonej od kilku lat odbudowie stawów Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Pogórze pozyskuje co roku do produkcji nowe akwenty. W 1985 r. Przeds. Melioracyjne z Wadowic odbudowywało w Dębówcu 50 ha stawów a brygady RSP z Ogródzonej w Pogórze 32 ha. W wyniku tych inwestycji, w br. zostanie włączonych do produkcji 30 ha stawów w Dębówcu i 15 w Pogórze.

W br. PGR zamierza przystąpić własnymi siłami do budowy magazynów rybnych w Dębówcu na obszarze do 2 ha. Koszt tego przedsięwzięcia wyniesie ok. 10 mln zł. (cz)

XI MISTRZOSTWA POLSKI W SKIBOBACH

Gospodarzem tegorocznych XI Mistrzostw Polski w skibobach jest Brenna.

O medale w XI Mistrzostwach Polski ubiega się blisko 100 skibobistów z 14 klubów. Uroczyste otwarcie imprezy nastąpiło w wieczornej scenerii, przy świetle lampionów i pochodni 18 lutego w brenneńskim amfiteatrze.

W rozegranym w środę super gigancie jeszcze raz wysoka forma potwierdziła Beata Tiołka z Beskidu Brenna, która nie tylko zdeklasowała swoje rywalki Karinę Malik i Dorotę Angerman ale uzyskała trzeci w tym dniu wynik gromiąc wielu czołowych skibobistów. Załapował także Dariusz Swoboda, przebijając w wojsku, a który w tym momencie po raz pierwszy stanął do walki o mistrzowskie punkty. Uległ on wprawdzie Mar-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 7)



Trójka skibobistów: Marian Tiołka (w środku) to najlepszy obecny zawodnik w kraju, Jacek Stalmach (z prawej) dzielnie mu wtóruje, plasując się za jego plecami, a Marian Waliczek to już historia skibobów, ale nadal w dobrej formie. • Fot.: Paweł Czupryna.

PO RAZ CZWARTY Z RZĘDU

BIEGACZE MKS ISTEBA NAJLEPSI

Po raz czwarty z rzędu narciarze MKS Istebna zdobyli mistrzostwo Polski i Puchar Szkolnego Związku Sportowego. Zawody odbywały się na Jamrozowej Polanie w Dusznikach Zdroju, gdzie do walki o medale stanęło 200 biegaczek i biegaczy z 18 MKS. Zwycięstwo narciarzy z Istebnej nie podległo dyskusji. Zdobyli oni w punktacji generalnej 306 pkt., pozostawiając daleko w pokonanym polu drugio MKS Karkonosze z 217 pkt. i III MKS Duszniki ze 162 pkt.

Oprócz pucharu i tytułu mistrzowskiego biegacze z Istebnej przywieźli 6 złotych, 4 srebrne i 2 brązowe medale.

Oto wyniki naszych zawodników. Wśród juniorów dystans 10 km najszybciej przebiegł Mirosław Kukuczka, a brązowy medal zdobył Jacek Suszka. W kat. juniores (5 km) triumfowała Teresa Haratyk, a jej koleżanka Anna Kręzłok sprawiła miłą niespodziankę swoją 3 lokatą. Wśród młodszych jun. (5 km) zdecydowanie najszy-

szym był Henryk Gazurek, natomiast Grzegorz Haratyk musiał się zadowolić 5 miejscem. W kat. jun. młodszych (5 km) srebrny medal wywalczyła Bernadeta Botek; Małgorzata Waszut była 4, a Grażyna Rablej 5. W grupie młodzików (3 km) brązowy medal zdobył Tadeusz Procyner, natomiast jego koleżdy klubowi Mirosław Kunc i Bogdan Gwardiak zajęli miejsca 5 i 7. Świetnie pobięła w kat. młodziczek (3

(CIAĞ DALSZY NA STR. 7)

Z ŻYCIA PARTII

● W obradach Plenum KG w Nałachu uczestniczyli także członkowie Gminnej Komisji Rewizyjnej i sekretarz POP. Przewodniczył i sekretarz KG Antoni Cimoch. Omawiano zadania gminnej organizacji partyjnej przed X Zjazdem partii, przyjęto harmonogram kampanii przedjazdowej oraz zatwierdzono plany pracy Plenum i egzekutywy KG na I półrocze.

● Identyfikacyjny zakres tematów omawiano podczas obrad Plenum KG w Istebnej. Przewodniczył i sekretarz Stanisław Kopyński. Natomiast podczas posiedzenia egzekutywy KG przedyskutowano kwestie związane z prowadzeniem rozmów indywidualnych z członkami partii w poszczególnych POP.

● W trakcie posiedzenia egzekutywy KMG w Skoczowie oceniono przebieg kampanii przedjazdowej oraz rozmów indywidualnych. Stwierdzono, iż towarzysze otwarcie przedstawiają swoje racje podczas rozmów i popierają je argumentami. Osoby prowadzące rozmowy są do nich dobrze przygotowane. — Obradom przewodniczył i sekretarz KMG Zbigniew Kallisz.

● Obrady egzekutywy KG w Goleszowie dotyczyły działalności KPKS-u w gminie. Przedstawicielom PKS Jerzemu Macurze i Bronisławowi Kani przekazano 8 wniosków od mieszkańców, dot. kursowania autobusów. — Zanalizowano również rozwój ZZ w gminie oraz oceniono aktywność członków partii w ZZ. — Przewodniczył i sekretarz KG Andrzej Gasek.

● Oceniając realizację uchwały XVII Plenum KC na terenie Instancji, egzekutywa KG w Brennej stwierdziła, iż poza wynikami dotyczącymi młodzieży, jest ona wprowadzana w życie. Uznano, że należy podjąć działania w celu zaktywizowania istniejących w gminie kół ZSMP. — Przewodniczył i sekretarz KG Stanisław Olesiak.

● W KMG w Skoczowie odbyła się narada z sekretarzami POP. Omówiono bieżące zadania oraz działalność w kampanii przedjazdowej.

PRZYJACIEL
DZIECI

W dniach 18–20 bm. przebiegało w Warszawie Międzynarodowe spotkanie przyjaciół dzieci „Pokój Dzieciom”. Uczestniczył w nim m. in. dr Roman Hrabar z Katowic, pełnomocnik rządu ds. rewindykacji polskich dzieci wywiezionych w czasie II wojny św. do Niemiec. W ub. r., na łamach naszego tygodnika dr R. Hrabar zabierał głos w sprawie tzw. „połenagrów” — hitlerowskich obozów pracy dla polskich rodzin. Podczas uroczystego koncertu dr R. Hrabar został uhonorowany „Orderem Uśmiechu” — medalem przyznawanym „przyjaciółom dzieci”. (o)

BUDOWLANA SAMOWOLA

Z inspiracji Sektora Inspekcji, Skarg i Listów KW PZPR w Bielsku-Białej przeprowadzona została prokuratorska kontrola przestrzegania obowiązującego ustawodawstwa w zakresie budownictwa mieszkaniowego.

W Cieszyńsku stwierdzono tylko 1 wypadek samowoli budowlanej. Już w dzień po jej ujawnieniu władze miejskie wydały decyzję o wstrzymaniu budowy i polecenie natychmiastowej rozbioru wznieszonego obiektu. Sporządzono nadto wniosek o ukaranie.

Gorzej miały się sprawy w Wiśle. Ujawniono tam 3 domki letniskowe, na których budowę nie uzyskano urzędowej zgody. Cała działalność „represyjna” ograniczyła się do ostrzeżenia właścicieli; nie wydano ani decyzji o wstrzymaniu budo-



Sledzą od lewej: Anna Buchta, Ludwik Kallsz, Marianna Kallsz i Zuzanna Paluch.
● Fot.: Henryk Tomaszczyk.

GRATULACJE DLA PENSJONARIUSZY PDR

Dnia 11 bm., w Państwowym Domu Rencisty w Cieszyńsku obchodzono uroczyste jubileusze życiowe pensjonariuszy: Marianny Kallsz, która świętowała swe 94 urodziny, jej małżonka Ludwika — 92 oraz Anny Buchty i Zuzanny Paluch — 90 lat. Jubilatów złożyła życzenia dyrektor PDR Antonina

Knyp. W programie artystycznym wystąpiły dzieci z Przedszkola nr 10 w Skoczowie oraz Irena Foltyn i Oswald Szeurek, którzy zabawiali gości gawędami, pieśniami i grą na pile.

W uroczystości wzięli udział m. in.: główny lekarz wojewódzki dr n. med. Barbara Rybicka, z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej UW w Bielsku-Białej mgr Andrzej Krupa, dyrektor naczelny ZOZ Cieszyński dr n. med. Marek Cywiński, przewodnicząca Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej przy MRN Krystyna Zółka oraz rodziny jubilatów. (IIT)

Z NOTATNIKA
REPORTERA

PAWILON

NA GÓRNYM BORZE
PSS „Społem” w Skoczowie podjął w br. budowę pawilonu spożywczego na os. Górny Bór. Obiekt zostanie oddany w 1987 r. Trwają prace adaptacyjne budynku b. masarni na zakład garmażeryjny. Zostanie on oddany do użytku w połowie br. Koszt adaptacji wyniesie 20 mln zł.

Skoczowska „Społem” przeprowadził również modernizację i drobne remonty w in. swoich placówkach handlowych i gastronomicznych, przeznaczając na ten cel 15 mln zł (kot).

BĘDZIE JAŚNIEJ

Jak informuje naczelnik gm. Dębówiec inż. Jan Górniak, z nastaniem wiosny przystąpi się w centrum Ogródzonej do zakładania punktów świetlnych, a w sąsiedztwie sklepu GS zostanie uruchomiony kiosk „Ruch”. Inwestycje te są odpowiedzialną na zgłaszane od dawna postulaty mieszkańców wsi. (cz)

NOWA SIEDZIBA WPZZ

Działalność Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych otrzymała nową siedzibę. Mieści się ona w wyremontowanym budynku przy ul. 1 Maja 45 w Bielsku-Białej.

ku-Białej. Dyżury trwają codziennie, od godz. 7 do 16, natomiast radcy prawni przyjmują w każdy wtorek od godz. 14 do 16. Można też telekować pod nr 035-361 bądź dzwonić: 247-81, 259-49 i 259-41. (r)

SPOTKANIE Z EMERYTAMI

Już po raz 15 kierownictwo Wcj. Ośrodka Chorób Płuc i Gruźlicy Dzieci i Młodzieży w Istebnej zorganizowało spotkanie z emerytami i rencistami. Dyrektor ośrodka lek. med. Franciszka Kroćniak poinformowała b. pracowników o osiągnięciach szpitala natomiast przewodn. NSZZ Henryk Hysko mówił o pracy organizacji związkowej. Naczelnik mgr Stanisław Probusz przedstawił dorobek gm. Istebna.

Przybyłym na spotkanie seniorom personel ośrodka udzielił porad lekarskich. (r)

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

W gm. Goleszów pracuje 130 zakładów rzemieślniczych. Świadcza one usługi głównie z zakresu murarstwa, krawiectwa, malarsstwa, stolarstwa i mechaniki pojazdowej. Działają też zakłady szewskie, fryzjerskie i fotograficzne. W br. nie przewiduje się wzrostu liczby zakładów rzemieślniczych w gminie. (kot)

KOŁO LOK

Ostatnio powstało dalsze koło LOK przy SM „Cieszyńszczyzna” w Cieszyńsku. Liczy 22 członków. Na czele 9-osobowego Zarządu stanął Alojzy Grycz, z-ca został Andrzej Wojtek, sekretarzem Czesław Korzec, a skarbnikiem Jan Czyż. (r)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszyńsku, po rozpoznaniu w dniu 14 września 1985 r. sprawy karnej Rufina Skupnika, zam. w Międzywielcu 3, oskarżonego o to, że od 1984 r. do 12 września 1985 r. posiadał w swoim budynku aparaturę do nielegalnego wyrobu spirytusu i przy jej pomocy wybrał spirytus bez wymaganej zezwolenia.

1. Uznał osk. Rufina Skupnika za winnego popełnienia czynu określonego w oskarżeniu i za czyn ten wymierza mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 80 tys. zł grzywny.
2. Orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa i znieszczenie przedmiotów przestępstwa, a to: aparaturę do wyrobu bimbru składającej się z chłodnicy i dołączonych do niej przewodów ze szlucznego tworzywa oraz butelki o pojemności 0,75 l, zawierającej minimalną ilość bimbru.
3. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.
4. Obciąża oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 2.200 zł oraz opłatą w kwocie 19.600 zł. (kr-66)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 28 I 1986 r. sprawy Leszka Pisarskiego, zam. Klesów 58, obwinionego o to, że w dniu 5 XI 1985 r., kierując w Skoczowie w stanie nietrzeźwym motowozem „komar” nie zachował należytej ostrożności przy zawracaniu na jezdni, czym naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 10 tys. zł. (kr-74)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 29 I 1986 r. sprawy Andrzeja Poloczka, zam. Wiśła, Towarowa 24, obwinionego o to, że w dniu 19 XI 1985 r., ok. godz. 23, będąc w stanie po spożyciu alkoholu, podjął wykonywanie obowiązków służbowych stróża-palacza c.o. w GS Wiśła, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł. (kr-76)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 29 I 1986 r. sprawy Gustawa Hraczkiego, zam. Skoczów, Morcinka 24, obwinionego o to, że w dniu 26 X 1985 r., ok. godz. 16.35, będąc w stanie po spożyciu alkoholu leżał na chodniku przed pawilonem handlowym przy ul. Gwardii Ludowej w Skoczowie, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł. (kr-75)

PODRÓŻ DO RZEŻNI

Mieszkańcy nadgranicznego Cieszyńska są zaniepokojeni warunkami, w jakich przewożone jest bydło rzeźnie za granicę. Informują, iż wyładowane po brzegi kołami, krowami i owcami ciężarówki stoją godzinami do przejęcia granicznego, a następnie stosunkowo długo czekają na moście na odprawę graniczną. Wszystko to powoduje, że zwierzęta stają się niespokojne a w czasie upałów lub mrozów cierpią dodatkowo, co uwiadcza się ich nadmierną pobudliwością i ryczeniem. Konwojenci poskramiają je niedopuszczalnymi metodami, bijąc je lub kłując widłami.

O warunkach przewożenia za granicę bydła został poinformowany Zarząd Okręgu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Bielsku-Białej. Uważa on za niezbędne usprawnienie organizacji załadunku, transportu i odprawy granicznej zwierząt, postulując m. in. formowanie mniejszych kolumn transportowych oraz odprawianie ich na przejściu granicznym poza kolejnością.

Wdrożenie proponowanych usprawnień powinno wyeliminować dodatkowe cierpienia zwierząt, a także pozbawić mieszkańców przykrego świadczenia ludzkiej obojętności. Wszak zwierzęta nie przestają być żywnymi stworzeniami nawet w drodze do rzeźni... (o)

PRETENSJE

W dodatku do tygodnika „Polityka”, który nosi nazwę „Polityka — Ekspert — Import”, ukazał się artykuł Joanny Solskiej „Zamki się zacięły”. Tematem jest 3-letni już spór jaki toczą Cieszyńska Fabryka Zamków Błyskawicznych „Zampol” i spółka „Textillimpex”. „Zampol” ma do spółki pretensje, że nie potrafi znaleźć nabywców na jego wyroby poza granicami Polski, natomiast „Textillimpex” tłumaczy brak amatorów wysoką ceną cieszyńskich zamków i nie dość szybkim podążaniem producenta za światową modą. Rezultatem jest nadprodukcja zamków błyskawicznych, których nie jest w stanie

zużyć krajowy przemysł, a nie chce zagranica. W r. 1980 odpadł główny odbiorca, który był Związek Radziecki „Zampol” eksportował do ZSRR 5 mln mb. zamka rocz- nile i uruchomił z myślą o tym kontrahencie specjalny oddział, produkujący w RFN-owskiej licencji. W r. 1983 z powodu nawalenia „Leonory” dostarczającej „Zampolowi” taśmy do zamków, cieszyńska fabryka nie zrealizowała w terminie do- stawy. Wskutek tego własny cieszyński wyrób nie znalazł się w polsko-radzieckim tokole handlowym ani na r. 1984, ani na lata następne. Obecnie Związek Radziecki jest gotów znów kupować polskie zamki, ale tylko plastikowe (poprzednio importował metalowe), których może „Zampol” tylko 1,1 tys. mb. (a)

WODZISŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
ZAKŁAD PRODUKCJI PREFABRYKATÓW
W STRUMIENIU, UL. LONDZINA

zafrudni

na korzystnych warunkach płacowych
natychmiast:

- BETONIARZY do produkcji prefabrykatów
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do przyuczenia w zawodzie betoniarza

Pracownikom przysługują świadczenia z tytułu „Karty Pracownika Budownictwa”, dodatki stażowe, nagrody jubileuszowe itp.

Informacji udziela kierownik Zakładu w Strumieniu przy ul. Londzina.

50 kr

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
KATOWICE
WOJEWÓDZKI OŚRODEK
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
W BIELSKU-BIAŁEJ

przyjmuje ZAPISY NA KURSY:

- KWALIFIKACYJNE W ZAWODACH GASTRONOMICZNYCH: kucharz, kelner, pickarz, cukiernik
- DLA POTRZEB WŁASNYCH: krawiectwa, pielęgnacja rąk i nóg (manicure, pedicure), kosmetyka, pielęgnacja upiększająca
- DO ŚWIADCZENIA USŁUG HOTELOWYCH I TURYSTYCZNYCH: gospodnik, kwateryniarz

Informacje i zapisy: Bielsko-Biała, ul. Sempolowskiej 1, tel. 253-52, 449-98 w godzinach od 7 do 17.

67 kr

POLUDNIOWE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO
„CHELMEK”

ZAKŁAD GARBARSKI W SKOCZOWIE
ul. Fabryczna 10

ZATRUDNI NASTĘPUJĄCYCH PRACOWNIKÓW:

- samodzielnego referenta d/s zaopatrzenia, mężczyznę ze średnim wykształceniem
- murarza
- stolarza

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu zgodnie z Porozumieniem obowiązującym od dnia 01.02.1985 r.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr, tel. 33-41 wew. 84.

71 kr

Dnia 17.02.1986 w wieku 19 lat zmarł obcujący zawodnik sekcji hokeja na trawie Klubu Sportowego „Piast” Cieszyń

Dariusz KONIECZNY

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie Zmarłego składa

ZARZĄD K.S. „PIAST WRAZ Z ZAWODNIKAMI I DZIAŁACZAMI SEKCJI HOKEJA NA TRAWIE

NIE MA POBŁAŻANIA DLA WINNYCH

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń a 6 spraw do Sądu Rejonowego. Spośród spraw skierowanych do Kolegium najwięcej wniosków (48) dotyczyło spekulacji. Kary grzywny oscylowały od kilku do 30 tys. zł, a w jednym przypadku wymierzono 50 tys. zł. Pięć osób stano przed Kolegium za oszustwa a jedna za nieprzestrzeżenie ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Wartość zakwestionowanych towarów, które były przedmiotem spekulacji, wyniosła 1,4 mln zł. Ujawniono także towary ukryte przed nabywcami, wartości ponad 200 tys. zł. Za ukrywanie towarów Sąd Rejonowy skazał na karę grzywny w wysokości po kilkadziesiąt tys. zł kierownika sklepu spożywczego nr 34 w Wiśle Henryka O. i kierownika sklepu spożywczego nr 6 w Wiśle-Obłazcu Jana M.

W sprawach skierowanych do Rej. Kolegium ds. Wykroczeń, rozpatrzono w trybie przyspieszonym. Tak np. pewien obywatel RFN został ukarany grzywną w wys. 50 tys. zł za nielegalny handel artykułami pochodzenia zagranicznego na targowisku w Wiśle. Z kolei na targowisku w Skoczowie ujawniono nielegalny handel skórami z lisów oraz kozuchami. Sprawczyńce zostały ukarane grzywną w wys. po 12 tys. zł, orzeczono także przepadek przeznaczonych do nielegalnego obrotu towarów.

Kontrola wewnętrzna przedsiębiorstw handlowych nie ujawnia zazwyczaj nieprawidłowości, a kierownicy tych przedsiębiorstw mają o jej działalności jak najlepszą opinię, mimo że fakty nie dają do tego podstaw. Tak mają się sprawy np. w Gminnej Spółdzielni w Brennej, gdzie istniejące nieprawidłowości wykryła dopiero kontrola Komisji do Walki ze Spekulacją. Kierownik tamtejszej masarni i zatrudniony w niej mistrz produkcji spożywali w czasie pełnienia obowiązków służbowych alkohol. Pierwszy z wymienionych, przeciw któremu toczyła się sprawa przed Sądem Rejo-

nowym w Cieszynie, został zwolniony z pracy, natomiast drugiemu Kolegium wymierzyło karę grzywny w wys. 15 tys. zł.

Niczego nie wykryła również kontrola wewnętrzna Gminnej Spółdzielni w Chybiu. Tymczasem kontrolerzy społeczni ujawnili w pomieszczeniach masarni ukryte przez pracowników mięso i jego przetwory, zaś w sklepie nr 17 ukryte przed nabywcami towary wartości 5.400 zł. Kierowniczce wymierzono grzywnę w wys. 15 tys. zł.

Dobra opinię wystawił pracy kontroli wewnętrznej prezes GS w Istebnej. Kontrolerzy Spółdzielni nie stwierdzili żadnych nieprawidłowości. Wystarczyło jednak, że pojechali do Istebnej kontrolerzy RKWS, a ujawniono owych nieprawidłowości wcale dużo. W sklepie nr 1 ukryto przed nabywcami towary wartości 4,2 tys. zł. Kierowniczka Jadwiga K. musiała zapłacić 15 tys. zł grzywny. W stoisku konfekcyjnym ukryto w analogicznym celu towary wartości 21 tys. zł. Sprawę skierowano do Prokuratury Rejonowej, która ją jednak — z uwagi na brak dostatecznych dowodów winy — umorzyła. W magazynie sklepu spożywczego w Domu Towarowym „Gazda” znajdowało się 360 cuchnących już, nie nadających się do spożycia jaj. Żeby je stamtąd usunąć, potrzebna była interwencja RKWS!...

Praca społecznych kontrolerów nie jest ani łatwa, ani wdzieczna, stanowi jednak formę samoobrony przed zjawiskami patologii i zasługuje na uznanie. Jak nas poinformował przewodniczący Rejonowej Komisji do Walki ze Spekulacją, do szczególnie aktywnych i zasłużonych kontrolerów należą: Bronisław Biernat, Józef Błazik, Roman Książek i Józef Pilarek z Cieszyna, Paweł Gibiec, Franciszek Giełek i Karol Głajc z Goleszowa, Emil Jeleński i Karol Słiz z Ustronia, Dariusz Kulig z Wisły, Barbara Holeksa z Brennej, Aurelia Turoń ze Skoczowa i Jan Fiedor z Istebnej. (m)

kladów pracy, pomieszczeń i urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury. Jednostki OC włączają się również coraz szerzej do walki z klęskami żywiołowymi i z ich skutkami.

— Jak zamierzacie obchodzić jubileusz? — Program jest bogaty. Jutro, 22 II, odbędzie się w Bielsko-Bialskim teatrze wojewódzka akademicka, podczas której grupa zasłużonych działaczy OC zostanie uhonorowana odznaczeniami i in. formami wyróżnień.



Fot.: Henryka Tomaszczyk

MIESZKANIOWE DYLEMATY

WYWIAD Z NACZELNIKIEM M. CIESZYNA, INŻ. EDWARD MATUSZKIEM

Czy zgodzi się Pan, że nie ma dla cieszyńskich sprawy ważniejszej od budownictwa mieszkaniowego?

— Dla młodych, którzy muszą mieszkać po ślubie wspólnie z rodzicami, dla tych, którzy się gnieźdzą w ruderach czy w suterrenach, którzy w trudnych warunkach dojeżdżają do pracy w naszym mieście, dla młodych małżeństw, dla świadomie rezygnujących z dziecka, nie chcąc go narażać na życie gdzieś katem — by wymienić przykładowo kategorie grup najbardziej zainteresowanych — mieszkaniem. Oni z kolei są bardziej zainteresowani gospodarką komunalną, opieką przedskolną, sprawnym funkcjonowaniem służby zdrowia, handlu, usług itp.

— Ci, którzy czekają na klucze do własnego M. mają jednak szczególne powody do frustracji. Był jeszcze niedawno taki okres, kiedy wydawało się, że mamy budowlany dołek za sobą, że zaczniemy wieloletnie zaniechania nadrobić. Tymczasem „Cieszyńska” nie uzyskała w br. ani jednego nowego mieszkania, sprawa Bohrka zaś, gdzie miał powstać „drugi Cieszyn”, niemiłosiernie się ślimaczy. Rodzi to zniecierpliwienie, zwłaszcza młodych.

— I trudno się temu dziwić. O ile jednak nie odpowiedziałem wprost na pytanie, czy budownictwo mieszkaniowe jest dla Cieszyna

najważniejsze, bo to zależy od punktu widzenia, o tyle nie mam najmniejszych wątpliwości, że zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych nastroża i będzie nastrożać najwięcej trudności. Sprawa nie należała zresztą nigdy do łatwych. Dowodem choćby fakt, że w całym 40-leciu nie było okresu, w którym by się udało głód mieszkaniowy zaspokoić. Obecnie działamy w warunkach kryzysu, który stopień trudności wydatnie podwyższył. Ale w Cieszynie wchodzi w grę również inne, wybitnie niesprzyjające okoliczności. Długo, bo przez 35 lat udawało się rozwiązać budownictwo mieszkaniowe stosunkowo tanio, na obrzeżach zabytkowego centrum U progu lat 80. stanaliśmy jednak przed barierami, bez pokonania których dalszy rozwój miasta stał się najwyczerpiącej nie do osiągnięcia. Przyszło zatem pozyskać nowe tereny, rozwiązać problem oczyszczania ścieków, zapewnić wodę i ciepło, energię elektryczną.

Gdyby rozmiary budownictwa mieszkaniowego miały nie ulec uszczupleniu, już w br. musielibyśmy mieć na osiedlu Bobrek pierwsze efekty. Nie mamy ich i mieć nie możemy, bowiem bariery, o których wspominałem, nie zostały pokonane. Mam na myśli zarówno zewnętrzną infrastrukturę techniczną, jak sprawy terenowo-prawne, jak wreszcie uzbrojenie samego osiedla. Inwestycje, które mamy do wykonania, są niezwykle pracochłonne. Trzeba by na nie przeznaczyć całość środków,

jakimi dysponuje województwo, co jest najwyczerpiącej niemożliwe. Najważniejsze jednak, że wszystkie najważniejsze zadania, które warunkują dalszy rozwój, zostały podjęte.

— Kiedy będą mogli wejść na Bobrek budowlani?

— Wodzisławskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, które buduje oczyszczalnię ścieków w Boguszowicach, obiecuje oddać pierwszy ciąg technologiczny w I półroczu 1988 r. Z tego wynika, że wcześniej nie można się spodziewać oddania na osiedlu choćby jednego budynku. Ale wniosek stąd i taki, że najpóźniej w przyszłym roku wykonawca musi podjąć budowę.

To z kolei jest uzależnione od uzbrojenia terenu, a zakres związanych z tym robót i wysokość niezbędnych dla ich realizacji nakładów są b. poważne. Należy zatem wykonać drogi, łącznie z wiaduktami, a tymczasem nie zostały jeszcze zawarte nawet umowy z wykonawcami. Niezbędny jest wodociąg. Dotychczas została wykonana jedna nitka, która umożliwia zasilanie samego placu budowy, natomiast druga będziemy budować w br. W ogóle zaś nie rozpoczęto budowy osiedlowej sieci energetycznej, ciepłowniczej i kanalizacyjnej. Najlepiej rysują się perspektywy ukończenia w terminie kolektora łączącego osiedle z oczyszczalnią, natomiast na wykonanie pozostałych prac z całą pewnością czasu nie starczy. Jakże jest zatem wyjście? Trzeba robić najwyczerpiącej etapami, licząc się przy tym z po-

ważnym utrudnieniem a nawet błędem w sztuce inwestowania, tzn. z jednoczesnym wykonywaniem budownictwa kubaturowego i zbrojenia.

— Nie technie to, co Pan powiada, zbyt optymistycznym...

— Wolałby Pan, żebym obiecywał gruszki na wierzbie? Podawał terminy, które nie zostaną, być może, dotrzymane? W zabudowę Bohrka jest zaangażowanych wielu wykonawców, sporo partnerów. Wszystko jest od siebie uzależnione, wystarczy zatem, że pęknie w długim łańcuchu inwestycyjnym jedno ogniwo, a rezultatów w ustalonym czasie nie będzie. Proszę ponadto zważyć, że nie mamy planu społecznego — gospodarczego na bieżącą 5-letkę, nie wiemy zatem, jakimi środkami będziemy dysponować. Ta sprawa wyjaśni się dopiero w drugim półroczu.

— Przed 3 laty, gdy udzielił mi Pan wywiadu, ostro rysował się deficyt wody w mieście. Czy coś się od tego czasu zmieniło?

— Mimo ostrych ograniczeń, które wprowadziliśmy dla przemysłu, niedobór jeszcze się pogłębił. I nie dziwnego, skoro przybyły nowe mieszkania. Poza tym skorzystało z dobrodziejstwa wody komunalnej sporo gospodarstw rolnych. Wcale tego rolnikom nie wypominamy, zwłaszcza, że zaopatrzenie w wodę jest jednym z czynników warunkujących rozwój produkcji, a budowa wodociągów odbywa się w czynach społecznych. Tym niemniej jest prawdą, że rolnik zużywa dla celów produkcyjnych wody więcej, niż jej potrzebuje mieszkaniec miasta dla celów komunalnych.

W najbliższej perspektywie wody będzie jeszcze mniej, jako że zaporą w

(CIAG DALSZY NA STR. 4)

35 - LECIE

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

na w latach 1965—1973, ale okres właściwej obrony cywilnej rozpoczął się dopiero w r. 1974.

— Co cechuje Obronę Cywilną?

— Przede wszystkim humanitaryzm. Nasza działalność ma na celu ochronę przed skutkami masowego rażenia i in. działaniami nieprzyjaciela ludności i za-

SPOŁECZNICY

Lipcowy, Święto „Trybuny Robotniczej” czy masowe imprezy sportowe na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

W r. 1972, w związku z połączeniem „Celnym” i „Cefanem” w jedno przedsiębiorstwo wielozakładowe, nastąpiła także integracja zakładowych jednostek ORMO. Komendantem został Józef Włodarski, a pracą jednostki w Zakładzie nr 2 kierowali kolejno Albin Luber i Janusz Paskiewicz.

W połowie lat 70. Zakładowa Jednostka ORMO w Zakładzie nr 2 uzyskała na powrót samodzielność i została podporządkowana wprost Sztabowi Miejskiemu w Cieszynie. Komendantem został Józef Broda, a po jego przejściu w 1982 r. na emeryturę funkcję tę objął Karol Kucharczyk.

Ważną rolę odegrał Oddział Zwarty ORMO. Jego formowanie, w sile kompanii, rozpoczęło w Cieszynie w r. 1973. Funkcję dowódcy objął Edward Kucharczyk. Zakładowa Jednostka w b. „Cefanie” była na tyle silna, że mogła oddać do dyspozycji Oddziału Zwartego własny pluton, którego dowódcą był Kazimierz Bogunia, po nim, od r. 1974, Henryk Banaszkiewicz, a od r. 1980 pełni tę funkcję Jan Guza.

Po wprowadzeniu stanu wojennego członkowie Zakłado-

wej Jednostki pełnili całodobowe dyżury w zakładzie, a członkowie Oddziału Zwartego patrolowali przez miesiąc ulice miasta. Byli to: E. Kucharczyk, J. Guza, J. Broda, S. Mania, W. Krzempek, M. Rokicki, R. Probst, B. Szmidt, J. Bujok, J. Banot, H. Banaszkiewicz, H. Mitrega, J. Szczurek i A. Janczyk. Służba była trudna, trzeba ją bowiem było pełnić w dzień i w nocy przy temperaturze dochodzącej czasem do —30 st. C, w zamykaniu i zawlece ale satysfakcją było poczucie dobrze spełnionego obowiązku.

Obecnie praca ZJ opiera się na takich służbach, jak: społecznych inspektorów ruchu drogowego, ds. nieletnich, ds. przeciwpożarowych, ds. górskich, ds. ochrony środowiska naturalnego, ds. ochrony mienia, ds. prewencji oraz ds. zwalczania spekulacji. Niestety tonięła szereg Zakładowej Jednostki, część członków objęła już bowiem „wieczną służbę”, część się wycofała ze względu na wiek lub stan zdrowia, a młodzi się do ORMO nie garną. Czyżby społecznicy w Instytut ulegli, w dobie powszechnej akceleracji, opóźnieniu?

(Na podstawie wspomnień Edwarda Kucharczaka opracował A.K.)

JEDNOSTKA

AKTYWNYCH LUDZI

Gminna Jednostka ORMO w Chybiu liczy zaledwie 37 członków, w tym 3 kobiety. W ostatnich miesiącach przyjęto do organizacji 7 osób. W Cukrowni „Chybie” działa jednostka zakładowa, a od niespełna roku istnieje placówka przy Zakładzie PAN w Golszynie.

— Pomimo małej liczebności, jednostka należy do najaktywniejszych w Cieszyńskim — stwierdza z-ca komendanta Rejonowego Sztabu ORMO w Cieszynie Leszek Franek. — W podsumowanym niedawno sprawozdaniu zdobyła w grupie gmin I miejsce, wyprzedzając dużo liczniejszą jednostkę z Goleszowa i Hażłacha.

W ub. r. chybscy członkowie ORMO wykonali 2.267 służb oraz przepracowali społecznie 7.611 godz. Wyroznili się służby ds. ruchu drogowego oraz zabezpieczenia p.poz. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli: Mirosław Pisarek, Franciszek Balcerek, Adam Wota, Czesław Dziędział i Antoni Uchyla.

— Trudno wyobrazić sobie naszą służbę bez pomocy ormowców — mówi komendant Posterunku MO, chor. Władysław Dziędział. — Pomagają nam w służbie patrolowej, pełnią dyżury, zabezpieczają mienie społecz-

ne. Wspólnie z członkami ORMO prowadzimy akcje „Nieletni”, „Rynek” czy „Posesja”. Większość członków jest b. zdyscyplinowana i zawsze można liczyć na ich pomoc.

Do organizacji należą całe rodziny, np. Balcarkowie. Gustaw jest najstarszym członkiem w gminie. Legitymację nosi od 1946 r.

— Wspólnie z Wiktorem Ryszką, Czesławem Szottem i I sekretarzem PPR Kidoniem należałem do założycieli jednostki w Cukrowni „Chybie”, w której pracowaliśmy od 1939 r. — wspomina Gustaw Balcerek. — Trzeba było mieć wówczas wiele odwagi, aby nosić czerwoną opaskę z napisem „ORMO”. Czasy były niepewne. Szczególnie niebezpieczne było patrolować Frelichów i Zaborzo. Niezwykle trudna była walka z kłusownikami. Przyłapano na gorącym uczynku kłusownik był zdolny do wszystkiego...

P. Gustaw pomimo podeszłego wieku nadal udziela się aktywnie w organizacji.

Nie uczestniczy już w patrolach, lecz samoradnie zgłasza się na dyżury. Społecznikowski bakcyla odziedziczył po nim syn Franciszek. W wojsku pełnił funkcję przewodn. KMW, później kierował organizacją ZMS w Cukrowni. Obecnie można go często spotkać w terenie w towarzystwie funkcjonariusza MO.

— Pracuje Pani społecznie również w KGW i w zespole regionalnym „Chybie”. Jak Pani godzi te wszystkie obowiązki? — pytam komendantkę Jednostki Janinę Stosko.

— Gdyby nie pomoc pozostałych członków, byłoby niezwykle trudno podotać wszystkiemu. Na szczęście mężczyźni słuchają szefa w spódnicę. Gdy zostałam komendantką wprowadziłam większą dyscyplinę, z którą było różnie...

— Najbliższe plany?

— Utrzymać przodującą pozycję wśród jednostek gminnych. Marzę o dalszym rozwoju organizacji, ale to zależy od napływu ludzi młodych. (kot)

Zakładowa Jednostka ORMO w Cieszyńskim Fabryce Narzędzi (obecny Zakład nr 2 „Celnym”) powstała w styczniu 1963 r. Inicjatywa wyszła ze strony POP PPR, której I sekretarzem był wówczas Bronisław Dawid, oraz ze strony ówczesnego dyrektora Władysława Raduskiego. Odpisując daleki przykład budując się w szeregi ORMO. Trzon Zakładowej Jednostki utworzyli ORMO-wcy, którzy pracowali wnr wdzie w CFN, ale należeli uprzednio do in. jednostek. Byli to: Edward Kucharczyk, Henryk Surleta, Wojciech Lipa, Stanisław Mania, Józef Mania, Albin Luber, Alojzy Suchanek, Józef Banot. Kierownictwo ZJ objął Edward Kucharczyk.

Wkrótce członkowie Jednostki zaczęli pełnić dyżury w świetle utworzonej placówki ORMO, której głównym zadaniem było przeciwdziałanie aktom wandalizmu na Górze Zamkowej. Oprócz tego patrolowano przylegające do fabryki ulice Liburne i Czarne Chodnik oraz okolice dworca PKP. Wzrost liczebności Jednostki pozwolił nie długo potem na podjęcie, wspólnie z funkcjonariuszami MO, służby patrolowej w całym mieście.

Po okrzepnięciu Jednostki jej kierownictwo przejął mierz. Kaniewski. Z początkiem lat 70. członkowie zaczęli wyjeżdżać także poza Cieszyn, zabezpieczając także m. in. imprezy, jak Karnawał

SZTUKA WIERNOSTCI (6)

KAZIMIERZ KASZPER

Na przymusową podróż za Łabę Suchy nie miał najmniejszej ochoty. Na drugi dzień po wizycie tajemniczo wybrał się do firmy budowlanej Paletta.

W biurze urzędował niejaki Czempiel — prawa ręka Paletty i faktyczny zarządca przedsiębiorstwa — Kim pan jest z zawodu? — zadał stereotypowe pytanie, a usłyszawszy odpowiedź jęknął i rozłożył bezradnie ręce. — To będzie kłopot — wymamrotał.

Za biurkiem pod oknem siedziała piękna, młoda dziewczyna — córka właściciela. Ferdynand znał ją nie tylko z widzenia. Była świetną pianistką a on miał już kiedyś przyjemność stroić dla niej instrument. Przysłuchując się rozmowie pomyślała zapewne, że idzie o niewybredny żart. Niewiadomo było tylko, czy ta złota rączka Suchy kpi z niej oświadczenie, czy też z tatusia wyłączenie. Cała w pasach przywołała Czempieła i tłumiąc wzburzenie, poszeptala mu coś na ucho.

— Panie Suchy — Czempiel nie miał już wątpliwości. — Dla pana nie ma u nas pracy.

Suchy domyślał się, dlaczego. — Fräulein Paletta — zwrócił się do nadającej piękności. — Dowiedziałem się, że bezrobotni zostaną wywiezieni do Niemiec, a ja nie chcę, żeby mnie stąd zabrano. Dlatego szukam pracy. Obojętnie jakiej, byłem tylko miał odpowiedni dokument o zatrudnieniu.

— Ach, to co innego — uśmiechnęła się szczerze. — Na pewno coś się dla pana znajdzie, nicht wahr, herr Czempiel?

Opięknem Suchego został przodownik Parchański. Polak! Zaangażował go do budowy rusztowania przy dwupiętrowym budynku. Ferdynand dawał sobie doskonale radę na dużych wysokościach. Przybijał krzywe wyłączał deski i drabiny. skakał po ryzystunku jak wiewiórka, nie zdając sobie zupełnie sprawy z niebezpieczeństwa. Przesztraszył się Czempielem. „Rolaterów z polanymi kołami nam tutaj nie potrzeba” — oświadczył nazajutrz i skierował go do przemołowywania w mieście szklud oewnej restauracji.

To dopiero była meka! Różni znajomi i koledzy nie mogli się wprost nacisnąć widokiem „artysty malacza” — młodego zmieniającego czeski napis na niemiecki. Ich doświadczeń Suchy nie mógł strawić. Po tygodniu nie najlepszych doświadczeń postanowił poszukać pracy w swoim zawodzie. Otrzymałszy od Czempieła zwolnienie wybrał się za Olsz, do Cieszyńska, który był dla Zolzlaka synonimem polskości, gdzie na dalszym pi. Inwalidów Wojennych działał zakład lutniczy Krywaldzkiego.

— Guten Tag! — ukłonił się grzecznie, choć nieprzepięknie. „Heil Hitler” po prostu nie przechodziło mu przez gardło.

— Sie wünschen? — wyszedł mu na spotkanie mężczyzna w średnim wieku, pryncypał Krywaldzki.

— Jestem stroicielem fortepianów i organów oraz lutnikiem. Mam zdane dwa egzaminy zawodowe i poszukuję pracy. Może u pana mógłbym się zacząć?

— Gdzie pan pracował do tej pory?

— Uczyłem się u Smidy w Boguminie a pracowałem u Jarosa w Hranicach.

Firmy te nie były obce Krywaldskiemu. Ferdynand czuł że dobrze trafił. Rozmowa wyraźnie zmierzała ku szczęśliwemu finałowi. Kiedy już miało dojść do porozumienia, stanął w drzwiach jakiś młody człowiek.

— Du, Hans, ten pan jest stroicielem i lutnikiem — nie wiedząc czemu, Krywaldzki zaczął się przed nim tłumaczyć. — Chciałby u mnie pracować.

— Ja?... — młodzieniec przyjrzał się z bliska Ferdynandowi. — A dlaczego on nie jest w wojsku?

— Ich bin Pole, ich must nicht! — pochwilił się Suchy i przepadł z kretechem.

— Dla Polaków nie mamy pracy — Hans rozwił wszelkie nadzieje.

Ferdynand wybuchnął śmiechem. „Co za bzdura! — po myślał. — To ja nie przyjmuję volkslisty, staram się być przydatnym swoim i na miejscu, a w Cieszyńsku, tym polskim, prawdopodobnym, wysyłają mnie na niemiecki front?! Śmiech pusty!”

— Myślałem, że pan się ucieszy, bo będzie miał stałego pracownika. Ale jak tak stawiać sprawę, to dziękuję pięknie. Ty, Suchy, tu nie będziesz robił — dosłownie tak się wyraził.

— No, no, niech pan nie będzie taki honorowy... — Krywaldzki próbował go udobruchać i przeszedł nawet z niemieckiego na polski.

— Nie, nie, panie Krywaldzki, Jak ja mógłbym u pana wytrzymać, jeśli już dzisiaj zarzucacie mi, że jestem Polakiem? Nie, dziękuję, nie skorzystam — zamknął za sobą drzwi i wrócił do Bogumina, do firmy budowlanej Paletta.

Po upływie kolejnego tygodnia Czempiel ponownie dał mu wolno. Tym razem Ferdynand postanowił zmienić kierunek i wyjechać do Ostrawy. Działała tam znana firma lutnicza Vaclava Kuncu.

Wyprawa była związana z ryzykiem. Ostrawa leżała bowiem w Protektoracie, a Bogumini w Reichu. Między obydwojmi kursował tramwaj. Granicę przekraczał w połowie drogi między Wierzbicami a Grusowem. Dzień wcześniej Suchy pojechał przyjrzeć się odprawie granicznej. Nie było tak źle. Z Wierzbic dało się przejść niezauważenie po polu na grusowski cmentarz, a stamtąd droga była już wolna. Tak zrobił.

— Coś was tu do nas sprowadza? — Kunc znał nazwisko Suchego. Utrzymywał bowiem kontakty i z Jarosem, i z Petrofem, którzy nie omieszkałi go w swoim czasie poinformować o nowym talencie w lutniczym rzemiośle. — Potrzeba wam czego?

— A, tak. Zaświadczenia, że mnie pan przyjmie do pracy. Jednego dla Arbeitsamtu, drugiego dla biura przepustek.

— Czemu nie? — Kunc przewracał oczami z wrażeń, bo istotnie dobry, wydajny lutnik był mu bardzo potrzebny. — Ale moja sekretarka nie umie po niemiecku — Nie szkodzi, podaję jej.

Z dokumentami w ręku udał się do sąsiadki, Elżbiety Tomczakiewicz. Ciekawa rodzina. Byli Polakami z pochodzenia, ale ojciec przedkładał, zdaje się, spryt nad rozum. Pierwszego syna wstawił do czeskiej szkoły, córkę do niemieckiej, a najmłodszego do polskiej. Takie przypadki zdarzały się wcale często, zwłaszcza wśród rodzin przebywających tu z głębi Polski za pracą.

Panna Tomczakiewicz pracowała w Biurze Pośrednictwa Pracy. — Elzo — Ferdynand podał jej zaświadczenie. — Mam obiecaną posadę w Ostrawie, ale potrzebny mi jest dokument z Arbeitsamtu i przepustka. Załatwiz mi to?

— Oczywiście, nie ma sprawy.

Suchy dołączył do podań fotografie i wkrótce otrzymał od Elzy i księżeczkę pracy, i przepustkę do Morawskiej Ostrawy.

To się nazywa mieć szczęście. Suchy nie tylko powrócił do swego zawodu, ale także — dzięki wyjazdowi za granicę — zszedł z oczu miejscowym agitatorom i donosicielom, którym nie mogło się pomicieć w głowie, że tak dobrze władający niemieckim człowiekiem nie przyjął jeszcze volkslisty...



Dzieci powróciły z Francji pełne wrażeń i wiadomości. Udoskonalili język i nauczyły się nowych piosenek. • Fot.: Henryka Tomaszczuk.

W 1980 r. Jerzy Ubik, student kierunku pedagogiki pracy kult.-oświatowej zaproponował utworzenie Koła Sympatyków Kultury Francuskiej przy Filii US w Cieszyńsku. Studenti nawiązali kontakt z kolegami z filologii romańskiej US w Katowicach, zaprosili ich zespół teatralny i urządzili francuską imprezę. Kłamka zapadła. Koło zaczęło działać. Jego opiekunką została Mirosława Jurczyńska.

Jedną z pierwszych i, okazuje się, najbardziej spektakularnych inicjatyw było podjęcie nauki języka francuskiego w... przedszkolach. Po otrzymaniu zgody Wydziału Oświaty i Wychowania UM, studenci wraz z romanistką dr Jadwigą Warchoł zaczęli nauczać najstarsze dzieci w przedszkolach nr 4 i 16. Po roku, kiedy z przedszkolaków stali się pierwszoklasistami, a ich kontakt z francuskim groził zerwaniem WOIW zezwolił na wprowadzenie eksperymentu również do szkół podstawowych, konkretnie nr 3 i 4. Obecnie nauczaniem jest objętych 200 dzieci

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

Wiśle - Czarnein, z której jeszcze coś dla Cieszyna cieknie, zostanie całkowicie opróżniona dla poddania jej generalnemu remontowi.

I rodzi się dylemat: czy do czasu zwiększenia podaży wody zmniejszyć rozmiary budownictwa, nie udzielając przejściowo zezwoleń na budowę, czy też nie stwarzać dodatkowych ograniczeń mając jednak pełną świadomość, że każde nowe mieszkanie musi istnieć już trudności pogłębić?

Sprawa należy do kontrowersyjnych. Tak np. mieszkańcy Podgórze domagają się zapewnienia im zagwarantowanego przez „Cieszyńniankę” standardu w zakresie dostaw wody, w tym ciepłej. Czy mają rację? Oczywiście. Ale osiedle to pobiera więcej wody, niż obliczył projektant, i na wyższych kondygnacjach kilku budynków ciśnienie jest za małe, zwłaszcza w okresach zwiększonego poboru. Istnieje co prawda możliwość zwiększenia ciśnienia, ale jeżeli się komuś dołoży, komuś innemu trzeba zabrać. Taką jest niestety prawda. Powtarzam zatem pytanie: zastopować budownictwo, czy też pogodzić się z niedostatkami wody na kilkuletnią perspektywę?

— Dlatego aż na kilkuletnią?

— Dlatego, że półśrodki nie pomogą. W br. zostaną oddane zbiorniki wody na Bobrku. Zwiększą się dzięki temu ponad trzykrotnie zasoby, które można zgromadzić. Zbiorniki mają znaczenie o tyle, że zużycie wody wykazuje w ciągu doby znaczne wahania — raz jest jej pod dostatkiem a nawet w nadmiarze, kiedy indziej zaś, zwłaszcza wieczorami, niektóre krany w ogóle wysychają, a z niektórych ledwie się coś sączy. Zbiorniki pozwalają robić zapasy wówczas, gdy zużycie jest stosunkowo niewielkie, i sięgać po nie wtedy, gdy potrzeby są największe. Ale zbiorniki trzeba mieć najzwyczajniej czym napłnić, bo z pustego i Salomon nie najeje.

Wiele zależy od postawy, od nawyków oszczędnościowych mieszkańców. Musimy się oswoić z myślą, że woda kosztuje i że jej zasoby nie są nieograniczone. Winna być zatem wykorzystywana

JĘZYK ZBLIŻA NARODY

w w/w przedszkolach i szkołach, a ostatnio do nauki przystąpiło 27 rodziców. Eksperyment przetrwał się w regularną i powszechną nieomalże praktykę.

Najbardziej atrakcyjną i efektywną formą nauczania języka i poznawania kultury drugiego narodu jest bezpośredni kontakt. Działacze Koła zorganizowali dla swoich podopiecznych już dwie 4-tygodniowe wycieczki do Francji. Ostatnia, 30-osobowa grupa dzieci przebywała we Francji od 3 XI do 1 XII ub.r.

Trudno przecenić te inicjatywy. Dzieci zostały ułożone — najczęście pojedynczo — we francuskich domach i były zmuszone uczestniczyć w codziennych sprawach rodziny posługując się wyłącznie językiem francuskim. Wraz z dziećmi gospodarzy chodzili do szkoły i brali udział w zajęciach. Ten eksperyment był bardzo ryzykowny. Dr J. War-

choł przyznaje, że obciążenie psychiczne dzieci było nadmierne, zwłaszcza w pierwszych dniach, ale — okazało się — po tygodniu stress minął i mali cieszyńscy wcale dobrze sobie radzili. Pod koniec pobytu byli już w stanie zaspokoić ciekawość rówieśników i opowiedzieć im co nieco o swojej o'czyźnie.

Koło organizuje także spotkania szkoleniowe dla studentów, obozy naukowe, projekcje filmowe, audycje w Radiowęźle. Studentom i szereg innych, popularizujących kulturę francuską imprez. Zakreś działalności jest już o wiele za duży, jak na możliwości czasowe studentów i finansowe uczelni, dlatego ostatnio coraz częściej mówi się o możliwości otwarcia Filii Ośrodka Alliance Française. Jeśli do tego dojdzie, Cieszyń przetrząsnie się w jedno z niewielu w kraju centrów kultury francuskiej...

(kk)

DŁUGIE OCZEKIWANIE

Mężczyzna obudził się i na zwykłym miejscu znalazł pożywienie. Zjadł posiłek, wstał i podobnie jak już wielokrotnie przedtem spróbował przekroczyć wyznaczoną granicę. Znowu bez powodzenia. Pole słowe miękkie, ale zdecydowanie odsunęło go z powrotem. Zrezygnował z kolejnych prób i usiadł.

W tej samej chwili usłyszał hałas i zaraz potem zobaczył grupkę robotów tworzących jaktemuś obcemu przybywcowi. Wstał, żeby móc im się lepiej przyrzeć. „Prawdopodobnie chodzi o jakąś ważną osobistość, jeśli otrzymała zezwolenie na wstęp tutaj” — pomyślał.

Grupa robotów zatrzymała się kawałek od niewidzialnej granicy tworzonej przez pole siłowe.

— Oto człowiek. Chodzi o jeden z ostatnich egzemplarzy tego gatunku... — tłumaczył jeden z robotów przybywcowi.

Tamten skierował wzrok na mężczyznę.

Ich oczy spotkały się na moment. Spojrzenie przybywcy było jednak chłodne i obojętne. Mężczyzna zrozumiał, że przybył nie widzi w nim pełnowartościowego partnera. Grupa oddaliła się po chwili.

Zrezygnowany mężczyzna usiadł ponownie. Będzie musiał nadal wyczekiwać... Wierzył jednak niezłomie w to, że kiedyś uda mu się wycisnąć w oczach jakiegokolwiek przybysza iskierkę zrozumienia. Z przedstawicielem takiego gatunku będą mogli potem stać obok siebie jak przyjaciele i nie będzie między nimi żadnej granicy.

LECH PRZECZEK

zgodnie z przeznaczeniem. Woda pitna, najdroższa przecież, nie może być używana do wszystkich celów. Bardziej np. cenię działkowców, ale na podlewanie grządek wodą pitną zgody być nie może. W tym celu trzeba budować własne ujęcia, gromadzić wodę deszczową itd.

Ogromne są możliwości oszczędzania wody w każdej rodzinie. Straty, które ponosimy np. wskutek ciekających kranów, wadliwie działających spłuczek itd. są naprawdę duże, a poza tym każdy litr zmarnowanej wody musi ktoś odebrać, choćby wspomniani mieszkańcy Podgórze.

Dalece nie wszystko zostało również zrobione przez

tysfakcji, że wszystkie teren, które nabyliśmy, zostały wykupione na zasadzie zawartej dobrowolnie umowy, ani razu nie musieliśmy się uciec do wywłaszczenia. Mam nadzieję, że identycznie będzie w przyszłości.

— Czy musimy wiązać wszystkie nadzieje na własne M z Bobrkiem? Swego czasu toczyła się na naszych łamach dyskusja na ten temat. Zwracano uwagę, że mamy wiele tzw. luk budowlanych, które należałoby w pierwszym rzędzie wykończyć.

— Z zabudowy luk nie rezygnujemy, ale nie należy sobie po nich obiecywać za wiele. Na br. zaplanowaliśmy

MIESZKANIOWE DYLEMATY

przedsiębiorstwa przemysłowe. Mam świadomość, że samymi naciskami administracyjnymi sprawy się nie rozwiąże. Liczymy na zdrowe odruchy sprzeciwu wobec przypadków marnowania wody zarówno w produkcji, jak i w łazniach i in. obiektach społecznych.

Przyjdzie zatem zbudować trzech rurociąg z Pogórze, o większej od dotychczasowych dwu średnicy oraz przystąpić do rozbudowy ujęcia. Jeżeli wierzyć ekspertom, podaż wody winna się zwiększyć o ok. 50 proc., co pozwoliłoby zaspokoić potrzeby na dłuższy okres. Ale jest to inwestycja, która wymaga i środków, i nieco czasu.

— Wśród elementów, które warunkują zabudowę Bobrka, wymieniał Pan również załatwienie do końca spraw terenowo - prawnych. Jak daleko z tym jesteśmy?

— Przytłaczająca większość terenów została już wykupiona, ale kosztowało to sporo zachodu. Proszę zauważyć, że minione lata cechowała wyjątkowa niestabilność przepisów prawnych w tym zakresie, dwukrotnie była np. zmieniana ustawa o ochronie gruntów i zasadach ich wykupu. Nie utrudniała również zadania inflacja, która powoduje przecież, że ludzie, jeżeli tylko nie są do tego zmuszeni, b. niechętnie zamieniają rzeczy na pieniądze. Jest przedmiotem mojej sa-

my zabudowę luki przy ul. Garnarskiej i wzniesienie 3 budynków przy ul. Świerczewskiego, potem przyjdzie kolej na inne. Łącznie uzyskamy jednak w ten sposób nie więcej jak 100 mieszkań.

Kontynuujemy także II etap osiedla Piastowskiego, gdzie pozostał do zbudowania już tylko jeden budynek. Zamieszkają tam rodziny górnicze. Są wznoszone 3 budynki na osiedlu Liburnia, przygotowuje się natomiast do budowy Spółdzielni Mieszkaniowej „Liburnia”, która otrzymała teren na stoku nad Zakładem nr 2 „Celm”. Łącznie można jeszcze wzniesić na tym osiedlu 300 mieszkań.

Znaczenie większa jest chłonność terenu na Podgórze, gdzie zamierzamy zbudować jeszcze, w II etapie, 1 tys. mieszkań. „Cieszyńnianka” przyczynia się tam do rozpoczęcia budowy jeszcze w br 2 bloków, zaczęły to jednak od tego, czy wyrażą zgodę Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego oraz Woj. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Sek w tym, że brak dla tego terenu, podobnie jak dla Bobrka, uzbrojenia ziemnego, tzn. brak zapowienienia dostawy wody i trzeba wykonać kolektor łączący osiedle z oczyszczalnią.

— A co z budownictwem jednorodzinnym?

— Będziemy je kontynuować w Pastwiskach-Kalembach. Tamtejsze osiedle, jako pierwsze w mieście, zostanie podłączone do bogusławickiej oczyszczalni, zaplanowano również włączenie go do ogólnomiejskiej sieci wodociągowej. Z uwagi na to, że niektóre domy są położone na wysokości ponad 335 m n.p.m., wykonać to jednak będzie zbudowania specjalnych urządzeń.

— W Pastwiskach-Kalembach wszystkie działki, o ile wiem, już zostały rozdysponowane. Co może zatem oferować miasto dalszym chętnym?

— Wspólnie z „Polifarbem” przystępujemy do przygotowania kolejnego terenu budownictwa jednorodzinnego, tym razem na Mniszowie. Będzie przeznaczony nie tylko dla pracowników Cieszy. F-ki Farb i Lakierów. Również na tym osiedlu zostanie rozwiązana w sposób kompleksowy sprawa gospodarki ściekowej.

— Czyli budowlanego za- stoju nie będzie?

— Wkroczyliśmy akurat w najtrudniejszy okres, ale jest to właśnie owo pokonywanie barier, o którym mówiłem już. Czytelnikom GŁOSU przy innych okazjach. Dobrze się chyba stało, żeśmy owe bariery w właściwym czasie rozpoznałi i pozyskali sojuszników do ich pokonywania. Nie ukrywałem i nie ukrywam, że trudności są duży, ale mimo to mówienie o zastoiu byłoby przejawem zbyt skrajnego czarnowidztwa.

Za zjawisko napawające otuchą uważam fakt, że przybywa przedsiębiorstw, które nie czekają, aż im mieszkaniowa manna spadnie z nieba, ale same przystąpiły do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych swych załóg.

Tak więc władze miejskie „Cieszyńnianka” nie działa już w pojedynkę, przybyli nowi partnerzy, którzy nas niejednokrotnie „cisną”, by wychodzić naprzeciw ich potrzebom. Będziemy to robić, poszerzając bowiem znakomicie budowlany front, który był dotychczas — trudno ukryć — nie na miarę potrzeb.

Rozmawiał: ROBERT DANIEL

TYGODNIKI LOKALNE

Nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej w Katowicach i Śląskiego Wydawnictwa Prasowego ukazała się w ub. r. praca zbiorowa pod red. Józefa Mądrego pt. „Społeczne funkcje tygodników lokalnych Śląskiego Wydawnictwa Prasowego”. Najbardziej kompetentna, bogato uargumentowana pozycja tomu jest szkic Józefa Mądrego „Czynnik sprawczo-rozwojowy i funkcje prasy lokalnej a determinanty dziennikarskiej realizacji tygodników współczesnych”. Tytuł nie zachęca, wprawdzie do lektury, kryje się jednak za nim dobrze napisany, bynajmniej nie „pilowany” tekst.

Wnikliwie analizuje autor genezę powstania pism lokalnych. Jego zdaniem, utrwalenie i utrzymanie pisma lokalnego było możliwe tylko tam, gdzie zaistniały jednocześnie 3 sprzyjające okoliczności: 1. potencjał czytelnicy w postaci mniej lub bardziej wykształconej, w każdym jednak razie piśmiennej społeczności, 2. społeczne zapotrzebowanie na periodyk i 3. warunki polityczne.

Istotnym czynnikiem były także ponadlokalne ruchy umysłowe i polityczne. „Z klasycznym przykładem tego zjawiska — pisze J. Mądry — mamy do czynienia pod koniec pierwszej połowy XIX wieku, a ściślej mówiąc w latach Wiosny Ludów. Wtedy to właśnie w bardzo krótkim okresie powstało kilkadziesiąt periodyków lokalnych, zwłaszcza na tych terenach, na których ruch polityczny i umysłowy charakteryzował się podwyższoną szczególnie wysoką tempera-

turą. Odnosi się to głównie do społeczności lokalnych Wielkopolski, Pomorza, Górnego i Cieszyńskiego Śląska. Mimo że obzrobiona większość powstałych wtedy periodyków została — i to w bardzo krótkim czasie — zlikwidowana, potem już nigdy nie udało się zahamować do końca dążeń niektórych społeczności do ich odnawiania”.

Przykładem nie liczenia się z potrzebami czytelników, nieudaną próbą biurokratycznej zmiany istniejącego, sprawdzonego modelu czytelnictwa jest dla autora likwidacja w 1976 r. „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, „tygodnika — jak pisał — notującego najlepsze w skali całego kraju wskaźniki poczytności i społecznej skuteczności”. J. Mądry stwierdza słusznie, że „najkrótszy żywot miały zawsze te pisma, które powstały wyłącznie na drodze odgórnego, administracyjnych decyzji oraz te inicjatywne wydawnictwa, które obciążano w pierwszym rzędzie na profity lokalnych Śląskiego Wydawnictwa Prasowego nie ma ani jednego pisma z takim rodowodem, a próba zastąpienia go zakorzenionego „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” pismem o zasięgu całego województwa bielskiego — „Kronikę” — nie powiodła się”.

Książka zawiera wiele artykułów szczegółowych — zarówno prasowników i wydawców, jak i dziennikarzy, wśród nich Roberta Danieła — „Drugie życie „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. Autorem wstępu jest Wilhelm Szewczyk. Cena 245 zł.

AKTYWNA MACIERZ

Aktywnie działa Koło Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Skoczowie prowadzone przez inż. Halinę Szotek. W ub. r. jego członkowie gościli m. in. p. na Sejm Bolesława Doktora, prof. dr. hab. Pawła Tenderę z Akademii Ekonomicznej w Katowicach, który w swoim czasie uczestniczył w pracach Macierzy Szkolnej i zakładał w Skoczowie Zw. Harcerstwa Polskiego, uczestników wyjazdu do Indii, zorganizowanego przez Tow. Przyjaźni Pol. — Indyjskiej z Cieszyń, Alojzego Szuplińskiego, który opowiadał o wyprawie cieszyńskich na Kaukaz oraz mgr. Jana Kropa — popularizatora sztuki Jana Walacha i wiślanskich losów dr. Juliana Ochmura. Po wzięciu udziału w występie zespołu „Ochmura” prowadzonego przez Anielę Kołkowską.

Skoczowska Macierz skupia w swych szeregach przede wszystkim ludzi starszych, dlatego celowe było nawiązanie kontaktów z młodzieżą, głównie harcerzami. Koło otoczyło opieką zespół regionalny działający przy SP w Poporzu i pomogło mu w uzyskaniu strojów. Gości i a nierazko współorganizatorami imprez Koła są członkowie drużyny harcerskiej lin. P. Stalmacha przy SP-1. Zorganizowali oni m. in. „kominek” pt. „Z przeszłości Skoczowa” połączony z wystawieniem baśni „O zapadniętym grodzie Piekłetu”.

Członkowie Koła aktywnie uczestniczą w pracach grupy roboczej Komitetu Budowy Pomnika Gustawa Morelka. Na wniosek Marty Fiedor Koło postanowiło zorganizować i prowadzić społecznie pracownię konserwacji i szycia strojów regionalnych.

Podczas zebrania sprawozdawczego, dnia 15 bm. udowodniono ponad wszelką wątpliwość, iż zreaktywowane przed 3 laty Koło znalazło poczesne miejsce w skoczowskim ruchu społecznym — kulturalnym.

JANUSZ WIRA

PIĄTEK, 21.II.

Eleonora, Feliksa, Roberta Międzyrodowy Dzień Walki z Kolonializmem

Stońce wchodzi w gwałtowny nurt, pod którego wpływem będzie się znajdować do 20 marca. Ludzie urodzeni pod tym znakiem cechują się żywiołowością, uczynnością, chętnie współczują i są skłonni nieść innym pomoc. Są spontaniczni, dlatego trudno przewidzieć ich reakcje. Często poddają się nastrojom, nie są pamiętliwi. Zdolni do wielkiej miłości, ale również mocno potrafią nienawidzić. Mogą współmałżonka równie dobrze uszczęśliwić, jak i zabić mu życie.

Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa twórczości dziecięcej inspirowanej sztuką ludową. Czynną do 15.III.

Dom Kultury, Ustroń: Jaszowiec: poplenerowa wystawa malarstwa „Jaszowiec 85”. Czynną do 28.II.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Aula Akademicka Filii UŚ, Cieszyń: wystawa prac Jadwigi Maziarzkiej. Czynną do 13.III.

Dom Narodowy, Galeryjka, Cieszyń: wystawa malarstwa Elżbiety Szolomak. Czynną do 28.II.

godz. 16: „Metoda samoleczenia BSM” — prelekcja Piotra Lewandowskiego.

godz. 17: „Lokomotywa”, „Przygody koziołka Matolka” (spektakl dla dorosłych) — w wyk. Teatru Eksperymentalnego z Czechosłowacji.

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów, godz. 17: spotkanie z działaczem społecznym mgr. Karolem Guńką.

ZDK „Odlewnik”, Skoczów, godz. 18: „Metoda samoleczenia BSM” — prelekcja Piotra Lewandowskiego w Klubie Radzieckim.

Tow. Wiedzy Powszechnej, Klub „Ruch”, Kończyce W., godz. 17: „Władysław Gomułka” — prelekcja mgr. Janusza Wiry.

Sala OSP, Wisła, godz. 14: „Regionalne szkubaczki” — połączone z „Wieczorem pieśni wiślanskich”. Impreza organizowana przez MOK i KGW.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 18: „Jak dawniej leczono w Cieszyńce” — pogadanka dr. Witolda Iwanka.

Aula Akademicka Filii UŚ, Cieszyń: Cieszyńskie Spotkania Filmowe „Muzyka w filmie”.

godz. 15: projekcje filmów „Czajkowski”, „Sonata skrzypcowa”.

godz. 20: wykład dr. Janusza Bujacza (MKIS) oraz projekcje filmów „Symfonia wiosenna” i „Stanisław i Anna”.

godz. 24: film niespodzianka „Betezda”, Dzięgielów, go z. 9: Czerwonołone Dni Opamiętania dla osób zagrożonych nalogami.

SOBOTA, 22.II.

(robocza)

Małgorzata, Marty Pol. Związek Niewidomych, Sala Scyryna UM, Wisła, godz. 13.30: „Albert Schweitzer, humanista, lekarz i uczony” — prelekcja mgr. Macieja Oczkowskiego.

DKF „Feniks”, kino „Plast”

INFORMATOR

Cieszyń, godz. 15: „Werdykt”

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „Janosik” (pol.) Projekcje dla dzieci.

Aula Akademicka Filii UŚ, Cieszyń: Cieszyńskie Spotkania Filmowe „Muzyka w filmie”.

godz. 10: spotkanie z kompozytorem Henrykiem Kuźniakiem oraz projekcja filmów z jego muzyką.

godz. 11: filmy „Tabor wędruje do nieba” i „Król Stefan”.

godz. 20: wykład Grzegorza Plenkowskiego oraz projekcja filmów „Grek Zorba” i „Rio Bravo”.

godz. 24: film — niespodzianka.

NIEDZIELA, 23.II.

Izabela, Romany, Damiana, Polikarpa

Aula Akademicka Filii UŚ, Cieszyń: Cieszyńskie Spotkania Filmowe „Muzyka w filmie”.

godz. 11: projekcje filmów „Zabawna buzia” i „Panowie w cylindrach”.

godz. 16: wykład Zdzisława Wantuły „Taniec w filmie muzycznym” oraz projekcja filmów „Wszyscy na scenę” i „The Beatles”.

godz. 21: projekcja filmu „Caly ten zgłęb”.

PONIEDZIAŁEK, 24.II.

Bożusza, Macieja, Sergiusza 1801 — Urodził się w Biedowicach — prawnik i historyk śląski Maciej Kasperlik. Zmarł 29 XI 1865 r. w Cieszyńce.

WTOREK, 25.II.

Cezarego, Wiktora

ZDK „Odlewnik”, Skoczów, godz. 17.30: „Bal” (węg.-amer.). Projekcje Kina Studijnego DKF.

Tow. Miłośników Ogrodnictwa, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: „Rolnictwo Indii” — prelekcja Anny Wleziak.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 15.15: „Halo, taxi” (jug.). Projekcje dla dorosłych.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 15: otwarcie wystawy prac graficznych Antoniego Nowotarskiego.

Artysta zajmował się rysunkiem od wczesnej młodości. W czasie studiów doskonalił warsztat u prof. Bartla, Nalborczyka i Rosena.

wojnie przenosił się z Żywca, gdzie się urodził, do Zakopanego, gdzie założył Państ. Przeds. Budowlane.

Przemierza ze swym szkółkiem ziemię Podhala, Orawy, Spisza i rejestruje starą drewnianą architekturę. Plonem jego zagranicznych

SPRAWA SIĘ RYPLA

Cieszyński „Plast” zaczyna emitować polską komedię satyryczną Janusza Kidawy „SPRAWA SIĘ RYPLA”. Akcja filmu rozgrywa się w góralskiej wsi w latach 70. Na jubileusz 100. rocznicy urodzin jednej z mieszkanki postanowił przyjechać do wsi przedstawiciel władz centralnych i wojewódzkich oraz prasy, radia i tv. Wiadomość o wizycie przewraca do góry nogami życie całej rodziny, a także władz gminnych. Tym bardziej, że jubilatka... nie żyje.

TELEWIZJA

22.10 Telewizje (pr. muz. rozr.)

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Telernack 10.35 Miłośnicy przyrody 11.05 Następnym prosię 11.55 7 Anten 12.40 Koncert żywych 13.25 Świat z bliska 13.55 Kraj za miastem 14.20 Teleturniej 15.05 Helenka — teatr ml. widza 16.00 Teleturniej 16.35 Studio 1 18.20 Antena 20.00 Niespokojne serca 20.35 Pegaz 21.40 Sport, niedziela 22.35 R. Blanco i jego goście — pr. roz.

KATOWICE II: 9.50 Niespokojne serca (3) 10.55 Widzokiel 12.20 Kwadrans z hejnałem 12.20 Jutro poniedziałek 12.50 Robin Hood 13.45 Wcielenia 14.20 Zwierzęta w kamerze 14.45 Moje piosenki 15.25 Z Moskwy do Władysława 16.00 Szary wilk 17.10 Z Moskwy do Władysława 17.45 St. sport 18.30 Z Moskwy do Władysława 19.00 Wywiady 1. Dziedzic 20.00 St. sport 21.00 Z Moskwy do Władysława 21.35 Życie K. Kuranta (4) 22.35 Na pięć minut przed zaśnięciem

OSTRAWA I: 8.30 Przygody czterech przyjaciół (1 — radz. ser.) 9.05 Pionierska jaskółka 10.05 Marco Polo (4 — wl. ser.) 11.15 Filharmonia dzieciom 11.55 Azymut 12.35 Orion 13.35 Zaczarowane dla seniorów 14.15 Pr. rozr. 15.00 Popołudnie sportowe (koszykówka mężczyzn, od 16.30 Halowe ME w i.a.) 17.35 Szerzeń w ulu (2 — ser.) 18.30 Wolna trybuna 20.00 Fotel dla gościa 20.30 Urodzinowe życzenia (ser. RFN) 22.00 Bramki + P + S 22.15 Przygody 1000 i 1 nocy (pr. rozr.) 23.15 Szlagiery 1985 r. (pr. rozr.)

OSTRAWA II: 10.40 Światy życia (1) 11.10 Dla niesłyszących 11.30 Na specjalnie pilnowanym odcinku (radz. film) 15.30 Darzbujań i Pantrhola (czes. film) 16.50 Studio pomysłów 17.25 Halowe ME w i.a. 20.10 Polka viva (pr. rozr.) 21.10 Kino i ja

(spotk. bohaterów serialu tv) 20.30 Synowie i córki Jakuba Szklarska (3 — ser.) 21.30 Przeboje z serialu tv 21.50 Szklany serial (dok.) 22.45 Z twórczości scenarzysty J. Dietla

OSTRAWA II: 10.00 Marzec w przyrodzie 11.30 Piłka wodna (sport) 11.55 TV Kl. Młodzieży 16.00 Ukraińskie i białoruskie pieśni ludowe 16.50 Pan Nowak (czes. kom.) 18.15 Halowe ME w i.a. 20.05 Koncert operowych arii 20.35 Tarza pokoju (dok.) 21.20 Bramki + P + S 21.35 O. K. szefiel (fr. kom.)

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia 16.30 Stowarzyszenie m.ysących 16.55 Kino zwierzyńca 17.30 Bezlitosny front 18.30 Echa stadionów 19.10 Laboratorium 20.15 Wystrzał — teatr 21.50 Na scenie i na widowni 22.25 J. niemiecki (7)

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia 16.30 J. niemiecki (8) 17.00 Bilżę prawa 17.30 Muzyka po południu 18.00 Kosmiczny test 18.20 Przeboje 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni i wspaniali 20.00 Z dyktem cygara 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu 20.45 Teleturniej językowy 21.35 Rozmowy z Lucyną (5) 22.15 Młjsja (2)

OSTRAWA I: 15.55 Transmisja z Pałacu Zjazdów 17.05 Kompas 18.40 Rozwój socja-

list. demokracji (8) 20.10 Rozłot (1 — radz. film) 22.00 Jak świętujemy w chłodzie (bułg. film)

OSTRAWA II: 17.20 Pionierska jaskółka 18.20 Wakacje nad jeziorem (7 — pol. ser.) 20.10 Pr. rozr. 20.30 Echa sportowe

WTOREK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia 16.30 Tylko dla orląt 16.55 Między nami i książkami 17.30 Magazyn związkowy 17.55 Informator wydawniczy 18.10 Siadami Lenina (1) 18.35 Koliba uratowana 19.10 Klinika zdrowego człowieka 20.00 Pr. publicystyczny 20.30 Film fabularny 22.20 Rezonans 23.05 J. angielski

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia 16.30 J. angielski (8) 17.00 Savoir vivre... 17.30 W obrobie własnej 18.00 Śpiewnik domowy 18.20 Przeboje 18.30 Pr. lok. 19.00 Spotkanie z... 20.00 Gorąca linia 20.15 Auto moto fan klub 20.45 Portret klas 21.25 Z radzieckich sal koncertowych 21.55 Ziemia 23.05 St. sport 23.35 DTV

OSTRAWA I: 7.55 Zagajenie XXVII Zjazdu KPZR 10.00 Rozłot (1 — radz. film) 16.40 Szkoła postępu rolnicze 17.20 Rewia sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy 20.35 Wacława Kaszpara dzień piąty (teatr) 21.50 Pr. rozr.

OSTRAWA II: 17.20 Studio Kolega 18.30 Pokolenie 2000 r. 20.40 MŚ w piłce ręcznej mężczyzn.

ŚRODA

KATOWICE I: 15.25 Pr. dnia 16.30 Krag 16.55 Tik-Tak 17.30 Los. Express i Super Lotka 17.40 St. sport 18.20 PZU Informuje 18.30 Siadami Lenina (2) 19.10 Archiwum XX

podróż są również reportaże rysunkowe z Hiszpanii, Grecji, Egiptu, Turcji i Włoch.

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów, godz. 16 i 17.30: filmy dla dzieci.

MDK „Tryton”, Skoczów, godz. 10—17: wystawa rysunku Macieja Bieniasza. Wernisaż z udziałem autora.

Pol. Związek Niewidomych, Cieszyń, godz. 15: „Gazetka mówiona” — prelekcja red. Władysława Oszeldy.

ŚRODA, 26.II.

Aleksandra, Mirosława, Nestora

Klub „Ruch”, Skoczów, godz. 17: spotkanie z pracownikami RSW „Prasa-Książka-Ruch” o Cieszyń, połączone z występami artystycznymi.

ZDK „Odlewnik”, Skoczów, godz. 11 i 16: „Królówka śniegu” — przedstawienie w wyk. miejsc. zespołu amatorskiego.

DKF „Fafik”, sala OZR, Goleśów, godz. 14 i 16: „Strzały Robin Hooda” (radz.) Scans dla dzieci.

godz. 18: „Ziemia obciana” (pol.). Scans dla dorosłych.

CZWARTEK, 27.II.

Anastazj, Gabriela, Juliana Pol. Tow. Historyczne, sala ZNP, Rynek 18, Cieszyń, godz. 16.30: „Cieszyński Klub Techników 1878—1914” — odczyt dr. Barbary Poloczkowej.

Sala Koncertowa, Zamek, Cieszyń, godz. 17: koncert kwintetu akordonowego Akademii Muzycznej w Katowicach.

TEATR

26.II, godz. 16 i 19.30: J. Strauss „Noc w Wenecji”. Operetka w wykonaniu Teatru Muzycznego z Lublina.

KINA

CIESZYŃ — PIĄTEK: 21 — „Indiana Jones” (USA — 15), 22—28 „Sprawa się rypla” (pol. 15).

ISTEBNA — OLZA: 22—23 „Star-80” (USA — 18), „Walca o ogień” (kanad. 18), 24—25 „Butch Cassidy i Sundance Kid” (USA — 15), 26—27 „Austeria” (pol. 15).

STRUMIEŃ — WISŁA: 22—24 maraton filmowy: „Gliniarz z Beverly Hills” (USA), „Miłość z listy przebojów” (pol.), 25 „Piękna kurtyzana” (chln. 15), 26—27 „Mała czarownica” (czes. h.o.), „Piękna kurtyzana” (chln. 15).

USTRŃ — UCIECHA: 21—22 „Wielki wąż Chingachgook” (NRD b.o.), „Och, Karol” (pol. 15), 23—26 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), „Och, Karol” (pol. 15), 28 „Był albo nie był” (USA — 15).

WISŁA — MARZENIE: 21—24 „Szczęśliwe dni Muminków” (pol. b.o.), „Gremilny rozrabiają” (USA — 12), 25—28 „Krabat, uczeń czarna księżnika” (czes. b.o.), „Gliniarz z Beverly Hills” (USA — 15).

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domo-przedszkole 10.10 Batalion 11.20 Mag. Domatora 12.30 W szkole i w domu 16.30 W szkole 17.30 Spotkanie ze 18.00 Bez próby 20.00 Monitor 20.30 Bataliony pro- 21.00 Zawsze po 21.25

KATOWICE II: 17.30 Poboz- 18.30 Pr. lok. 19.05 Frag- 20.00 Ermitaż (8) 20.30 23.20 Jarmark 21.40 Fgu- 22.10 (film W. Allena) 23.50

OSTRAWA I: 9.20 Dla 10.25 Łaka mlyna- 11.20 Telemost 12.00 Moskwa 12.00 Wskółka (telet.) 16.30 O 17.30 Rolni- 18.30 Kronika nasze- 19.05 Życie w 20.50 Marco Polo 21.10 Niebieski 23.15 Fest.

OSTRAWA II: 17.10 Ka- 17.50 Przy okragłym 18.34 Wakacje nad je- 19.05 (pol. ser.) 20.00 20.50 Portret 21.20 Czio- 22.10 Humoreski S.

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobótka 11.40 Na krawędzi



Informacje i zapisy: Bielsko-Biala, ul. Sempolowskiej 1, tel. 253-52, 449-98 w godzinach od 7 do 17.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmują
Dział Zatrudnienia, pokój 209, telefon 61031
wewn. 5653. 30

UL. J. KIEDRONIA

W związku z przypadającą w br. 80-lecie miasta Gdyni, Koło Starych Gdynian przy Klubie Morskim zwróciło się do władz miejskich z propozycją nadania jednej z ulic imienia inż. Józefa Kiedronia — jednego z zasłużonych ludzi morza, m. in. działacza Ligi Morskiej i Kolonizacyjnej.

Urodzony w Datyniach Dolnych na Zaozlu J. Kiedron już w latach studiów w Loeben (Austria) dał się poznać jako działacz narodowy. W Polsce międzywojennej znany był m. in. jako organizator przemysłu górnośląskiego i jeden z inicjatorów budowy magistrali kolejowej Śląsk — Gdynia.

Na prośbę Miejscowego Koła PZKO w Datyniach D., Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej poparł propozycję Klubu Morskiego.

TRĄDZIK

Handlowe kłóski-koszmarki nierzadko młodzińczo przyszły psuły urodę Skoczowa. Od pewnego czasu zaczęły jednak znikać, świadcząc pośrednio o wkraczaniu do miasta w okres dojrzałości, znamionującej się m. in. przestrzeganiem sugestii architektów dot. niebłahych kwestii estetyki zabudowy środowiska. Alisici ostatnio choroba chłopców znowu dała znać o sobie. Tuż przy stacji PKP wznoszona jest mianowicie kolejna budka-koszmarek.

Ciekawe, jak długo jeszcze przyjdzie walczyć architektom z trądzikiem? A jeszcze ciekawiej byłoby sprawdzić, w szufladzie jakiego biurka te pryszcze się leżą?... (kar)



— Jako się czujesz?
— Dość byle jako.
— To se pozweź doktora.
— O ni, wolałabym zło-
dzieja!
— Cóż tak?
— Bo jak wyndzie z cha-
łupy złodziej, to aspół
wytym, czego mi brakuje, a
jak wyndzie doktor, to ani
tego nie wytym.

— Wystaw se, żech polk-
nył złotą obrączkę!

— Kiedy?
— Siedym roków tymu.
— I co?
— Dolech się operować.
— Kiedy?
— Na przed miesiącem.
— Cóż tak dziepro miesiąc
tymu?
— Bo przed krzyżysym się
mi z piniądami za moc nie
ściągało.

— Wyższ — lutyje się An-
tek Jónkowi — mie sie każ-
dej nocy śni, żech je kón.

— Tym się nie przejmuję;
syn mara, Bóg wtara.
— Ale to ni ma wszystko.
Śni się mi też, że żerym
trouwe, siano, słóme...
— Na niech się śni!
— Do wczora żech se tak
samo myśloł, ale jak żech
się dzisio rano obudził, to
zech się aż spocił.
— Cóż tak?
— Na bo mój stróżok był
pusty!...

AKTUALNOŚCI

SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Spółdzielnie produkcyjne powiatu zdecydowały się przejść po raz pierwszy na system miesięcznego wynagradzania za pracę.

● Okręgowa konferencja PZPR w Bielsku-Białej dokonała wyboru kandydatów na posłów.

● W „Cielmie”, kuźni „Ustroń” cementowni „Goleszów”, Cieszyńskie, Fabryce Narzędzi, Zespole Techników Rolniczych w Cieszynie oraz w szeregu in. zakładów pracy i instytucji odbyły się masowe wiece, w których dano wyraz oburzeniu w związku z mordem dokonanym na premierze Konga Patrice Lumumbie, przewodniczącym kongijskiego senatu Okito i członku rządu Mpolo.

● Członkiem PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie nr 10.000 została Maria Sawko.

● W Ustroniu trwały prace wykończeniowe w 3 blokach, zbudowanych przez tamtejszą Spółdzielnię Mieszkaniową „Zacisze”. W budowie znajdował się 4 blok. Były to pierwsze spółdzielcze bloki w Cieszyńsku.

● Cieszyński browar wznowił produkcję piwa słodowego.

● Ustrońska PSS uruchomiła pierwszy samoobsługowy sklep mięsno-wędliniarski, zaopatrywany z PSS-owskiej wędliniarni.

● Gruntownej „czystce” poddano kierownictwo Gminnej Spółdzielni w Goleszowie. Zwolnieni zostali prezes zarządu, główny księgowy i jeden z członków zarządu. Nowym prezesem został Józef Irecki a członkami zarządu Karol Bruk i Adam Kajzar.

● W Chybiu reaktywowano koło Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Prezesem wybrano nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 2 Bolesława Dziedzicę.

● Z uwagi na zły stan zdrowia rezygnację z funkcji wiceprezesa ds. handlu Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Wiśle złożył Jan Pilch. Powierzono ją Kazimierzowi Nieniewskiemu.

● Nowoczesną lecznicę dla zwierząt przekazano do użytku w Strumieniu. Jej kierownikiem został J. Sawkiewicz. Placówka obejmowała swym działaniem także teren Chybia, Zabłocia, Bąkowa, Drogomyśla, Frelichowa i Zarzecza.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Kościół p.w. Świętego Krzyża w Cieszynie. Od r. 1648 istniała na tym miejscu książęca kaplica, która z początkiem XVIII w. została przebudowana na kościół. Należał do jezuitów, a po likwidacji w 1773 r. tego zakonu stał się kościołem gimnazjalnym. Wieża została zbudowana w latach 1781—1782. Obiekt spłonął w wyniku pożaru miasta i został w latach 1789—1791 odbudowany staraniem ks. Leopolda Szersznika. Był odnawiany w w. XIX i XX. Prezentuje styl późnobarokowy. Zdjęcie pochodzi z lat 30. bież. stulecia. ● Fot.: Archiwum.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Kiedy utopcy do naszej Olzy przyszedli, a wioską przyszedli, różnie mówiono. Najprawdopodobniej z Kozłem, wracającym ze Lwowa do Krakowa miał się przysiąść do niego i pan w czarnym ubraniu, siadł sobie w tyle wozu tyłem do Kozła. Kozieł go zostawił i tak jechał do domu. Pod Niemcem było trzeba przez Olzę jeździć, a tu Olza prawie powodzią wezbrała. Ziel, zmęczony długą furmanką i stęskniony za mem, nie zważając na niebezpieczeństwo, jakie ze strony wysokiego stanu wody groziło, wjechał bez namysłu we wzburzoną rzekę. I dziwna rzecz, choć fale szły wysoko, choć konie po szyję w wodę wpadły, szły jednak łatwo, wóz się nie przewrócił i Kozieł bez szwanku na drugą stronę jechał. Tedy mu rzekł ów obcy: „Żeś mię uprzejmie, pomogłem ci przejechać, inaczej byś się utopił. Po drugi nie jedź w wzburzoną rzekę. To rzekszysy skoczył w wodę i zniknął. Na Kozieł padł taki strach, że, wylęknięty, przyjechał do domu nie mógł i słowa przemówić.

Utopiec pewno, bo to był on, osiadł w Zoduch i stamtąd swoją rodzinę w innych „płosach” oddał. Tóž poć Bystrym, kościołem, w sigoci, ławą i pod Łabudą.

Z ludźmi żyli oni, o ile im w drogę nie wchodziły, we względnej zgodzie. Ja pamiętam tylko wypadki utonięcia. Raz utonął podczas powodzi od Hławiczki, zdaje się, z końmi razem. Pewien gazda, co mieszkał nad Bystrym, a za du służył przy marynarce. Kapał się w Zoduchu.

POWÓDŹ

IAN KUBISZ

niedziele w południe i utonął. Ludziom to dziwne było, że się on, co umiał tak dobrze pływać, utonął. „Inaczej ni, jyny go utopiec do głęboczniny wgnął”. Jako chłopiec szkolny byłem z nauczycielem na jego pogrzebie. Prowadziliśmy go w gorącym dniu, do miasta i pochowali przy kościele „Wysznij Bronie”.

Niekiedy urządzają utopcy miłą dla siebie zabawę: powódź. Znaczą to u nich tyle, co u nas wiece. Radują się na tę powódź starzy i młodzi utopcy i przygotowują się do niej. Niekiedy wychodzi powódź nagle, niespodzianie w jasny dzień. Raz, pamiętam, zaskoczyła nas przy łowieniu w rzecze. Bawiliśmy się, schylieni w wodzie, a ktoś krzyczy: „Chłopcy, uciekajcie!” Spojrzeliśmy w tę stronę, a tu biegł człowiek jakiś ukosem biega i krzyczy: „Chłopcy, uciekajcie! Woda idzie!” I wskazał ręką w górę rzeki. Zwróciliśmy się wskazaniem ręki i zobaczyliśmy ogromną falę mętnej wody, podobnej do grubej beczki, toczącej kilka kroków przed nami. Mieliśmy zaledwo czas wyskoczyć i w jednej chwili cała rzeka wezbrała z trzaskiem strasznym pędziła w dół; cicha i łagodna struga wodna zamieniła się w jedną chwilę jędrę wścieklą. Gdyby nie ten człowiek, co właśnie w krytycznej chwili mało używaną drożyną nie aniół od Boga zesłany przechodził, gdyby nie nas przestrzegł, byłby nas ten impet wody nie upił, ale zabił.

Niekiedy zaś przygotowało się gruntownie powódź, a wtedy była ona istotnie wielka. Kilka dni przedtem bywało powietrze parne i tak ciepłe i listek się nie ruszył. Jaskółki latały nisko nad wodą, że pierściami wodę muskały. Gromady „biorek” przelatywały nad rzeką w różnych kierunkach. Ryby lyskały się gęsto i jasno lub pliskały nad wodą. A w dzień powodzi ciężkie chmury gęsto wały się po niebie i dążyły w stronę miasta, gdy im miejsce zbioru naznaczono, a im więcej się zbierało, tym ciemniejszą, tym straszniejszą, była strona nieba.

I szalała burza całe godziny. Wkrótce zgwiekły wyskoczyły potoki ze swych siedzib, wpadły w potętem w ciche wody rzeki i żółte w niej zakreśliły paski, które coraz to większe, te wody maciły, i rzeka powstała, grzywą fal zatrzęsała, rosła stopniowo, aż z szumem i łoskotem, potężna, wspaniała i groźna szerokim korytem płynęła. Burza przewalała się powoli, gromy huczały gdzieś daleko w Jabłonkowie, ale deszcz padał ciągle, przedzierając się w mgłę, która nad szumiącą kłębiła się ręką. Woda podnosiła się ciągle i rzeka, jak olbrzym ze snu zbudzony, poczuła swą siłę i wyciągała rękę, aby w sąsiedztwie czynić szkody dotkliwe.

I było na co patrzeć i było co widzieć. Szczególnie gdy zmrok zapadł, zdawało się, że jakieś straszne postacie na wód powierzchni urządzają szalone harce. Kubek opowiadał, co to wszystko widział. Na jednej desce płynęło trzynastu utopców; skalekli po niej, „wyrabiali” i jeden drugiego wodę spychał. To znowu ogromne drzewo przewalało się w głębokiej wodzie, a na każdej gałęzi siedział utopiec. Śpiewali tak głośno, że przekrzykiwali swym piskliwym, wysokim głosem groźny huk płynących. A obok nich na wielkim, czarnym pniu płynął stary utopiec i ogromną żerdzią jakby do tak wywijał. Mnogie rzesze utopców tańczyły i skakały tak prawie, jak na wycieczce tańczą i skaczą wycieczkowcy po zielonej murawie. „Ale, czy prawda, co mówicie Kubku?” „Prawda, ale nie kładź na oczy, aby takie rzeczy oglądał. Nie widzący ani aniola, co podczas powodzi na brzegu czuwał, aby dzieci niebaczne do wody nie wpadły”.

NADAL SOLĄ...

Mimo zarządzenia Naczelnika Miasta stosuje się w Cieszynie nadal solenie ulic i chodników. Niszczy się w ten sposób zieleń, obuwie, karoserie i opony samochodów.

Jest niezbędne bardziej skuteczne działanie służb kontrolnych i porządkowych. (da)

ANIOŁOWI LEKKO
BIOŁYM BYĆ,
ALE DIOBŁA
CIĘŻKO MYDŁYM MYĆ

DWULITEROWY KWADRAT MAGICZNY

W każde pole należy wpisać dwie litery. 1. robotnik brukujący ulice, 2. człowiek strachliwy, dający się łatwo przestraszyć, 3. wieloryb, 4. zielona żabka żyjąca na drzewach. (Junga)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 5 (1269)

POZIOMO: boks, kartofel, kudu, barć, siałom, wiraż, amoral, Brunon, kobuz, óseinka, orda, krab, awantura, Apia.

PIONOWO: Babia Góra, kartoteka, pupil, Kubalonka, talerz, filantrop, lemoniada, warkot, bulaj.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Tomasz Kamiński z Ustronia, Maria Pomper z Hurbutowic, Jerzy Sikora z Ustronia. Nagrody wysyłamy pocztą.

1	2	3	4
2			
3			
4			



Przy jednym stoliku biesiadowali pp. Iwankowie i Mrózkowie, Maria Wardas, Antoni Tomica i prezes Macierzy Leon Miękina. ● Fot.: Józef Matysiak.

BAL MACIERZY

Organizacja życia towarzyskiego była niegdyś nieodłącznym składnikiem działalności towarzystw regionalnych i branżowych. Do tej tradycji próbuje nawrócić Macierz Ziemi Cieszyńskiej, która po długiej przerwie urządziła 7 bm., bal w restauracji „Centralnej” w Cieszynie.

Zabawa była przednia. Tańczono w rytm orkiestry „C-5” — reaktywowanego ostatnio, dawnego zespołu Jana Gruchela. Zgodnie ze zwyczajem, przygotowano odpowiednie rekwiizyty do walców kwiatowego i kotylionowego.

Menu również nie budziło zastrzeżeń. Za jedyne 500 zł podawano: przystawkę z lampką wina, barszcz z pasztecikiem, zraz beszkidzki z frytkami, bukiet z jarzyną, szynkę i jablecznik z kawą. We wspólnej zabawie uczestniczyli członkowie przedstawicielstwa towarzystwa w mieście i regionie oraz sympatycy i przypadkowi goście.

NA SPORTOWO

Ognisko TKKF „Kowal” i koło PCK przy Zakładach FSM nr 4 w Skoczowie zorganizowało w sali remizy OSP w Kiczycach bal karnawałowy. Przebiegał on na sportowo. W czasie wybornej zabawy przeprowadzono wiele konkursów sprawnościowych. (r)

STUDNIÓWKA

Prawdziwy chrzest karnawałowy przeszli również uczniowie ostatnich klas liceów i techników. Tradycyjne „studniówki” stanowiły prelude do zbliżającego się egzaminu dojrzałości. Na razie zdawano z przedmiotów pozaregulaminowych, jak ogłada towarzyska, sztuka konwersacji, tańca i zabawy.



W Liceum Medycznym „studniówka” odbyła się 31.1. Rozpoczęła się od poloneza.

SPOTKANIE PRZED ZJAZDEM

W cieszyńskim „Zampolu” odbyło się 21 II kolejne spotkanie Koła Tow. Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Przybył na nie dyrektor Domu Radzieckiej Kultury i Nauki w Katowicach Konstantin Fiodorowicz Chudolej, który przedstawił główne założenia Programu KPZR i uczestniczył w dyskusji. Wykonanie wszystkich zadań programu przyspieszonego rozwoju jest życiową koniecznością Kraju Rad — powiedział na wyrażoną wątpliwość co do realizmu programu. — Dalsze podnoszenie produkcji przy pomocy wzrostu zatrudnienia jest już bowiem niemożliwe. Trzeba wprowadzać nowe technologie oraz usprawniać organizację pracy i zarządzania. Program nie powstał przy biurku w ciągu jednej nocy. W różnych regionach i przedsiębiorstwach prowadzone były od lat eksperymenty. Ich wyniki rzutowały w decydującym stopniu na koncepcje programowe. Np. wprowadzenie usprawnień

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Otto Szlauer

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 • NAKŁAD 28.179 EGZ. • NR INDEKSU 35929

COFANIE ZŁA

Dnia 18 bm. odbyło się w siedzibie Prokuratury Rejonowej w Cieszynie spotkanie, podczas którego podsumowano ubiegłoroczną działalność Prokuratury. Uczestniczyli przedstawiciele KM PZPR, UM, RUSW, WOP, Sądu Rejonowego, Rej. Straży Pożarnych oraz Urzędu Celnego.

Jak stwierdził prokurator rejonowy mgr Eugeniusz Krajeer, w ub.r. po raz pierwszy od wielu lat zmalała ilość przestępstw w gminach Góleszów i Hażlach. Zmniejszyła się ilość przestępstw kryminalnych z 737 do 724, czyli o 2 proc. Za-

notowano mniej kradzieży mienia prywatnego, rozbojów i uszkodzeń ciała. Nie było przypadków zabójstw i zbiorowych gwałtów. Niemniej, nadal odnotowuje się wzrost niektórych kategorii przestępstw kryminalnych. Jeśli bowiem w 1984 r. Prokuratura wystąpiła z aktami oskarżenia w stosunku do 140 osób podejrzanych o włamanie prywatne, to w ub.r. w stosunku do 146

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

II ETAP KAMPANII W ZSL

Plenarnym posiedzeniem GK ZSL w Hażlachu rozpoczęto w Cieszynie II etap kampanii sprawozdawczo-programowej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. W ub. tygodniu posiedzenia plenarne odbyły się także w Skoczowie i Istebnej. Uczestniczył w nich wiceprezes WK ZSL Jan Wysogład. Plenum MGK ZSL w Skoczowie prowadził członek NK Stronnictwa, poseł na Sejm PRL Bolesław Doktor. Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił sekretarz MGK Halina Raszyk. W Istebnej, z dorobkiem ludowców zapoznał zebranych członek NK ZSL i prezes GK Stronnictwa Michał Ligocki. Podczas plenarnych posiedzeń oceniono realizację programów zjazdowych. Obecni na zebraniach naczelnicy miast i gmin omówili założenia planów społeczno-gospodarczych podległych im jednostek administracyjnych. W czasie dyskusji wiele miejsca poświęcono aktywności poszczególnych kół, sprawom oświaty i zaopatrzenia rolników w artykuły potrzebne do produkcji. Zwracano uwagę na ogromne zaangażowanie rolników realizacji w ramach czynów społecznych najbardziej potrzebnych inwestycji wiejskich. W miastach zadania te prowadzone są z funduszy miejskich. Skarżono się na brak nawozów, objętych obecnie bonifikatą. (cz)

FERIE PO HARCERSKU

NIEOBOZOWA AKCJA ZIMOWA

W Nieobozowej Akcji Zimowej Hufca Cieszyn uczestniczyło ok. 50 harcerzy. Zaliczenia prowadzono w II turach 5-dniowych. I harcerskiego pod znakiem „Harcerskiego przygotowywali

inscenizację „Wawelskiego smoka”. Bajkę tę pokazali zastępom NAZ-u ze szczepli 2 i 4. Harcerze mieli możliwość korzystania z krytego basenu, uczestniczyli w za-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DAR NA SZPITAL — POMNIK

Ofiarność naszego społeczeństwa nie jest czynnikiem sroganym. Mieszkańcy regionu wykonują gładzowo, w ramach czynów społecznych prace przy budowie obiektów gminnych i remontach dróg, a także wspomagają dawkami finansowymi inicjatywy miejscowe, głównie fundusz Narodowego Czynu Pomocy Szkole, i krajowe.

Ostatnio wyraz obywatelskiego zaangażowania dali absolwenci Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie z roku szkolnego 1984/85, przekazując na konto budowy Pomnika-Szpitała Centrum Zdrowia Matki Polki kwotę 9 tys. zł. (o)

SZKUBACZKI

Czym góralska chata bogata, tym strażnica OSP rada... Takim sloganem można by skwitować imprezę, której echo długo jeszcze będzie się biłać po wsielskich górach. Idzie o Regionalne Szkubaczki, zorganizowane w dniach 20-21 II w sali OSP w Wiśle orzech Rade Kół Gospodyń Wiejskich. Na ich program złożyły się wszystkie bez mała, typowe dla góralszczyzny składniki kultury.

Przym wiodły — oczywiście — tytułowe szkubaczki. Kilkanaście gospodyń przyniosło własne rytko najwyżej jakości, oterze i dąto pokaz

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Płk Stefan Goczek dekoruje sztandar cieszyńskiej jednostki ORMO złotą odznaką „Za Zasługi w Ochronie Granic PRL”. • Fot. Henryka Tomaszczuk.

UZNAWIE DLA ORMO-WCÓW

Z okazji 40-lecia powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej odbyła się 20 bm. w Teatrze im. A. Mickiewicza uroczysta rejonowa akademicka. Uczestniczyli m. in.: z-ca szefa WUSW ppłk

Jerzy Siejko, z-ca komendanta Wojewódzkiego Sztabu ORMO Ryszard Janik i delegacja z CSRS w składzie: Ładislav Kuchar — I sekretarz. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

LAUREAT Z GÓREK WIELKICH

Blisko 50 uczestników wzięło udział w wojewódzkich finałach XXIV Olimpiady Wiedzy Rolniczej, która odbyła się 22 bm. w Żywcu-Moszczanicy. Wśród laureatów w pionie uczniów zasadniczych szkół rolniczych i rolników bez matury znalazł się uczeń 3 kl. ZSR w Międzyświeciu Emanuel Szoldra — mieszkający w Górkach W. Do rywalizacji przygotowywali go inż. Hanna Jaszyn i inż. Alfred Brudny.

Laureaci konkursu wojewódzkiego reprezentować będą Podbeskidzie w ogólnopolskim finale Olimpiady Wiedzy Rolniczej. (cz)

ROZBUDOWA SZKOŁY

W Brennej trwa rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1. W ub. roku przerobiono blisko 5 mln zł, a w br. wykonane zostaną prace wartości 15 mln zł. Obiekt ma być przekazany młodzieży w połowie 1987 r. Koszty inwestycji wyniosą 30 mln zł.

Dzięki rozbudowie szkoła wzbogaci się o salę gimnastyczną, blok żywieniowy, zaplecze i 4 sale lekcyjne. Roboty prowadzi Zakład Remontowo — Budowlany Urzędu Gminy. Całością prac kieruje społeczny komitet na czele z dyr. mgr Stanisławem Klusem. W kosztach rozbudowy partycypuje również Fabryka Samochodów Małolitrażowych, która korzysta ze szkoły w okresie wakacji. (cz)

PODSUMOWANIE DOROBKU

Dobiega końca kampania walnych zebrzań sprawozdawczo — programowych w kółkach rolniczych. Przeprowadzono ją w 52 na 61 działających w naszym regionie kółkach.

Niektóre z walnych zebrzań połączone były z zebraniami Samorządów Mieszkańców, GS, „SCH” i BS. Na spotkaniach informowano rolników o aktualnej sytuacji podatkowej, przeprowadzono szkolenia z zakresu rolnictwa i zabezpieczenia przeciwpożarowego.

W dyskusji rolnicy podejmowali tematy opłacalności produkcji rolniczej i socjal-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

OŻYWIENIE DZIAŁALNOŚCI

W SKR w Chybiu obradowała na swoim wyjazdowym posiedzeniu egzekutywa KG PZPR. Przewodniczył I sekretarz KG Jan Rucki.

Stwierdzono, iż zmiana kierownictwa Spółdzielni wpłynęła korzystnie na jej działalność gospodarczą i przyczyniła się do poprawy stosunków międzyludzkich. Ożywieniu uległa także działalność organizacji partyjnej.

Obecnie SKR boryka się z trudnościami paliwowymi i brakiem części zamiennych. (jm)

NOWE OŚRODKI WZASOWE

W malowniczych zakątkach Brennej rozlokowanych jest 26 zakładowych ośrodków wczasowych. Planuje się budowę dalszych m.in. w rejonie Bukowej stanie ośrodek Gwarectwa Jastrzębsko-Rybnickiego na 250 miejsc. Ma on kosztować 60 mln zł, a korzystać z niego będą głównie górnicy kopalni „Chwałowice”, „Marcel” i „Kaczyce”. Z kolei w przyszłości Pościenny Zakłady Koksownicze zabrze zamierzają zbudować ośrodek na 120 miejsc. Inwestorzy ośrodków partycypują również w inwestycjach gminnych, m.in. w gazyfikacji i budowie oczyszczalni w Brennej. (cz)

XI MISTRZOSTWA POLSKI W SKIBOBACH

POD KOTARZEM I STARYM GRONIEM ROZDANO MEDALE

Przed tygodniem zakończyły się w Brennej XI Mistrzostwa Polski w skibobach. Wydawało się, że i tym razem wszystkie medale zagarną faworyci. Stało się inaczej. Cieszy, że najwięcej szlachetnych krązków ponownie zdobyli skibobiści z Boskidu Brenna.

Nie miały te mistrzostwa niepokonanych. Żaden ze skibobistów nie zdobył kompletu punktów i nie stawał 3-krotnie na najwyższym podium. Po 2 złote medale zdobyli: Karina Malik, Marian Tiołka, Danuta Cholewa, Karina Cholewa (wszyscy Beskid Brenna), Jakub Brulkowski (Kwisa Świeradów) i Janusz Angerman (Start Zakopane).

Rozegrany jako pierwszy na stoku Kotarza super gigant był się bez niespodzianek (wyniki podaliśmy tydzień temu), ale już na drugim dniu 2 przejazdy Starego Gronia pokrzyżowała złyki najlżejszy. Wyznaczona przez Leona Krużółka trasą okazała się szczęśliwa dla skibobistów o żelaznych

nerwach. Ponieważ po 1 przejeździe różnice czasów na mecie były minimalne, faworyci postanowili pojechać na całego i... „wypadać” z trasy. W ten sposób pogrzebali medalowe szanse: Beata Tiołka, jej brat Marian, Jacek Stalmach, Dariusz Swoboda, Tomasz Ro-

(CIĄG DALSZY NA STR. 1)



Te trzy dziewczyny (od prawej): Karina Malik, Beata Tiołka i Dorota Angerman nie miały równych sobie rywek podczas ostatnich mistrzostw Polski. • Fot.: Paweł Czupryna.

KONSUM ZNACZY SKLEP

Dnia 12 IX 1920 r. założona została w Cieszynie spółdzielnia spożywców pn. „Robotnicze Stowarzyszenie Spożywcze i Oszczędnościowe”. Placówka zajęła się nie tylko zaopatrywaniem ludności w dobry i tani towar, lecz także produkcją pieczywa oraz gromadzeniem oszczędności członków.

W skład pierwszej Rady Nadzorczej weszli: Antoni Sikora — przewodnik, oraz Gustaw Sitek, Jan Paździora, Paweł Waclawik, Jan Nowak i Paweł Olszarski. W skład Zarządu wchodził: Józef Machaj, Paweł Łazarz i Józef Sirzadala.

W 1 roku działalności spółdzielni liczyła 1.078 członków. Dysponowała zaledwie 3 sklepami, których obroty wyniosły ponad 25 mln marek polskich, a zysk 408 tys. marek.

W 1921 r. uruchomiono piekarnię i zmieniono nazwę placówki na „Konsum Robotniczy”. Wchłonił on mniejsze spółdzielnie w Skoczowie, Mniszowie, Golezowie, Kończykach, Kaczebach, Pierścieniu, Ochabach i w Cisownicy. Otwarto nowe sklepy w Bobrku, Zembrzydowicach, Lesznej G. i w Konieczkach. W 1925 r. Spółdzielnia dysponowała 15 placówkami handlowymi i piekarnią. Przeprowadzono w kwietniu 1925 r. lustrację Związku Robotników Spółdzielni Spożywców „Proletariat” w Krakowie wykazała, iż „Konsum Robotniczy” obok Stowarzyszenia Spożywców i Oszczędnościowego w Ustroniu należy do najlepiej gospodarujących robotniczych spółdzielni w kraju.

Przed wojną zaplanowano budowę domu robotniczego wraz ze sklepami i biurami spółdzielni. Niestety, wybuchła wojna.

Po zakończeniu działań wojennych, już 6 V 1945 r. Karol Cieślarski przystąpił do reaktywowania Spółdzielni. Walne zebranie odbyło się 29 VII 1945 r. Prezesem został Jan Kłoda, a do Zarządu weszli Karol Cieślarski i Alojzy Janeczyk. Pracę podjęli Karol Stoszek, Franciszek Mięłus, Anna Polok, Emilia Adamaszek, Józef i Rudolf Chrobaczewski. Natomiast do pracy samorządowej powołano Szymon Wojniński, Józef Kleszcz, Rudolf Kopiec, Józef Bilko, Paweł Golasowski i Alojzja Wajewodzie.

Pod koniec lat 50. została rozgraniczona działalność handlowa i gastronomiczna. Niektóre sklepy oddano GOS-owi, skład opałowy — Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Handlu Opalem, hotel „Pod Jeleniem” — MRN w Cieszynie, a likwidacji uległa wytwórnia soków i rozlewnia octu. Spółdzielnia odebrała też cieszyńskie zakłady gastronomiczne i zakłady żywienia zbiorowego.

W latach 1957—62 przeprowadzono generalną modernizację sieci handlowej, rozpoczęto sprzedaż samodzielną, uruchomiono szereg punktów usługowych dla ludności, zorganizowano zespół chatupniczy. W 1961 r. oddano przy ul. Regera blok z 24 mieszkaniami i 4 sklepami.

W następnych latach oddano pawilony samoobsługowe na os. Karolinka, Liburnia oraz przy ul. Błogockiej i Przepilińskiego, a w 1970 r. przystąpiono do budowy piekarni-gigant o wydajności 13 t pieczywa na dobę.

Spółdzielnia przechodziła różne zmiany organizacyjne. Od 9 VI 1982 r. jest ponownie samodzielną, samorządną i samofinansującą się placówką.

W ub. r. przeznaczono na remonty 52 placówek 45 mln zł. Przekazano do użytku 2 pawilony handlowe na os. „Podgórze” i w Cieszynie Markłowicach oraz kaw. „Delicje” z własną wytwórnią lodów i deserownią. Przeprowadzono też remonty sklepów przy ul. Regera odzyskanych od WPiW. Kontynuowana jest budowa piekarni na os. „Podgórze” o wydajności 1,2 t pieczywa na dobę. Koszt tej inwestycji wyniesie blisko 42 mln zł.

Obecnie „Konsum Robotniczy” zatrudnia 761 osób. Obroty w ub. r. wyniosły blisko 3,5 mld zł, a wyprace wyceniono 70 mln zł. Prezesem jest Zdzisław Datoń, a na czele Rady Nadzorczej stoi Alfons Tomica. (kar)



Niedawno otworzył SAM spożywczy „Jacek” w Cieszynie-Markłowicach. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

ZA I PRZECIW

Tym niemniej — kontynuował E. Matuszek — racje, który domagali się usunięcia samochodów z Rynku, są ważne. Podnosili sprawę nie tylko radni MRN; podobne postulaty wysunęli w kampanii wyborczej. I właśnie z tego powodu, że nie było możliwości odpowiedniego przygotowania. Powstały nowe miejsca parkingowe dla samochodów. Opracowano koncepcję ruchu pojazdów w centrum, który tylko zahacza o Rynek.

Nie jest przypadkowy, mówił dalej naczelnik, okres, w którym zapadła decyzja. Mamy zimę, nie zrobiono nic dla zmiękczenia pogody. Wiosna, co mogłoby ewentualnie nastąpić najwcześniej wiosną. Dano zatem mieszkańcom czas do namysłu, do porównania tego, co było, z tym, co jest. Koncentracja dwu obrazów Rynku odbyła się w sposób brutalny, z dnia na dzień. Takie właśnie zachowanie pozwala jednak wszystkim na wyrobienie sobie właściwego zdania.

Jest nieprawda — w sposób niezbyt zawołany polecał — że młoda naczelnik — że władze nieiskie nie potrafią się przyczynić do błędów, jeżeli taki został rzeczywisty popór. Byłoby przejawem arogancji nie uwzględnić opinii mieszkańców. Sprawa Rynku należy bowiem do tych, w których wyniki społecznej konsultacji mogą zostać uwzględnione. Bo w szeregu innych przypadkach możliwość wpływania na bieg spraw publicznych jest niewielka lub iluzoryczna.

Zdaniem E. Matuszka powrót do stanu sprzed 15 stycznia nie wchodzi w rachubę z tego powodu, że poprzednio samochody zdominowały Rynek w sposób absolutny. To nie może być parking i tylko parking. Ale prawdę powiedziawszy, brak też rozsądnej propozycji, czym byłby pusty obecnie Rynek być w przyszłości. Jego stałe zagospodarowanie jest niemożliwe, ponieważ istnieje tradycja urządzania tu manifestacji, wiecei, imprez artystycznych. Rynek jest do dużych zgromadzeń predestynowany. Pomysł urządzania tu punktów tzw. małej gastronomii jest również nie do przyjęcia, ponieważ koliduje to z przepisami sanitarnymi. Więc może jednak samochody, ale w ograniczonym zakresie?

Naczelnik zachęcał do udostępnienia naszych łamów do dyskusji na temat przyszłości cieszyńskiego Rynku, spotykał się interesujący pomysł. Ale listy, które nadchodzi, nie wnoszą do sprawy nic nowego — jedni są za samochodami, inni przeciw i tyle. Dla takiej pseudo-dyskusji najwyczejniejszą szkoda w gazecie miejsca.

Wnioski nasuwają się również smętne, jak smętny jest nasz cieszyński Rynek. Rola współgospodarstwa miasta nie polega wszak na głośnym pokrzykiwaniu „nie pozwalam!” nie pozwalam na parkowanie samochodów lub na przywrócenie w obrębie Rynku ruchu kołowego.

Przekonuje mnie pogląd, że plac przed Ratuszem nie powinien być tylko parkingiem. Opowiadabym się jednak za przywróceniem tu postoju taksówek i ruchu okólnego, jak również za możliwością parkowania turystycznych autokarów przed hotelem „Pod Jeleniem”. Prosiłbym się również rozważyć możliwość krótkiego postoju samochodów po to np., by można zrealizować w aptece pilną receptę. Wszelkie natomiast szlachetne „zagospodarowanie” rynku, które musi notabene kosztować, nie jest chyba potrzebne. Wykażmy po prostu zdrowy rozsądek.

ROBERT DANIEL

COFANIE ZŁA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

przestępstw. Zanotowano też 75 włamań do obiektów technicznych (w ub. r. 71), 6 napadów (3) oraz 4 czynne publiczne (3). Wzrost ten jest niewielki, wynosi zaledwie kilka procent. Jeszcze w ub. r. kiedy porównywaliśmy ilość przestępstw w stosunku do 1983 r., wskaźnik kradzieży wzrósł o 28 proc., włamań do obiektów uspołecznionych o 36,5 proc., a 50 proc. Cyfry te świadczą o zalamaniu się dynamiki wzrostu przestępstw kryminalnych.

Wśród przyczyn przestępczości kryminalnej wymienić należy przede wszystkim demoralizację części społeczeństwa wywołaną na przykład nadużyciami alkoholowymi. — Stwierdził mgr E. Krajcer. — Zdecydowana większość tego typu przestępstw, jak zabicie, kradzieże, kłótnie, rozboje, zgwałcenia, a nawet kradzieże z przemocą, jest spowodowana przez osoby popadające pod wpływ alkoholu. Alkoholizm łęczy wiele osób oskarżonych o popełnienie przestępstw kryminalnych albo w ogóle nie pracuje, albo też pracuje od czasu do czasu.

Zmniejszyła się ilość przestępstw gospodarczych. W 1984 r. zanotowano ich 322,

tych przestępstw dopuściła się młodzież w wieku 13—15 lat.

Przedstawiciel Urzędu Celno-poinformował, iż na przebiegu granicznym w Cieszynie zanotowano 632 sprawy karne. Najczęściej dopuszczają się przestępstw celno-dewizowych cudzoziemcy, a wśród nich prym wiodą obywatele Jugosławii.

Prokuratura prowadzi również działalność profilaktyczną, przeprowadza kontrole w zakładach pracy i w instytucjach oraz formułuje wnioski i uwagi dotyczące przeprowadzenia zmian w zakresie dyscypliny czy kontroli wewnętrznej. Skontrolowano m.in. 179 decyzji administracji państwowej i 258 spraw w kolegium ds. wykroczeń, prowadzono kontrole w zakresie prawidłowego zabezpieczenia p.p.oż. w zakładach pracy, przedsiębiorstwach, szkołach i zakładach w Cieszynie, badano jakość artykułów spożywczych i ich przechowywanie. Nie we wszystkich zakładach pracy kierownictwo dba o higienę i bezpieczeństwo swoich pracowników. Stwierdzono kilka rażących przypadków złych warunków pracy. Ponadto wykryto, iż kierownictwa zakładów cechuje duży liberalizm w karaniu za naruszanie obowiązków służbowych, a szczególnie uchwały o wychowaniu w trzeźwości. Na wniosek PR w 16 przypadkach wystąpiono o leczenie odwykowe alkoholików.

KAZIMIERZ RASZKA

DLACZEGO PRZECIEKA?

O tym, że zaporą w Wiśle-Czarnem została spartaczona, ćwierkały wroble od lat. Długo, b. długo był to jednak temat tabu — jak wiele innych na Śląsku, i nie tylko. Ostatecznie sprawa się ryła 26 sierpnia ub.r., kiedy to szef Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej powołał specjalną komisję dla zbadania przyczyn i skutków zagrożenia na zaporze. Ekspertyza wykazała, że „niektóre elementy zapory nie spełniają (...) wymagań technicznych. Niezbędne jest zatem wykonanie prac remontowych, których realizacja wymaga całkowitego opróżnienia zbiornika na okres ok. 2 lat”.

Zajęcie się sprawą wysokiego Urzędu zmobilizowało dziennikarzy; posypały się artykuły w prasie nie tylko regionalnej. Mniej lub bardziej kompetentne, mniej lub bardziej alarmistyczne. Część kulis sprawy ujawniła niedawno na łamach „Przeglądu Technicznego” Irena Foher. Sądźmy, że mogą się okazać interesujące także dla naszych Czytelników, zwłaszcza że z dostarczanej przez zapórę wody korzysta nie tylko Wisła, ale także Ustron, Skoczów a nawet Cieszyn.

Budowę rozpoczęto w r. 1967 a formalnie zakończono w 1973. Tylko formalnie, gdyż przez następne 3 lata trwały jeszcze prace uzupełniające, a kiedy przystąpiono w r. 1977 do właściwej eksploatacji, przyszło natychmiast podjąć dodatkowe roboty zabezpieczające. Nie pomogło jednak ani dotychczasowe uśrednianie ekranu, ani inna łatanina; obawiano się spletrzyć wodę do maksymalnego poziomu.

Był aż 3 wykonawcy inwestycji: krakowskie „Hydrogeo”, katowicki Okręgowy Zarząd Wodny i wreszcie gliwickie Przedsiębiorstwo Robót Wodnych. Żadne z nich nie miało jednak w budowie wielkich obiektów hydrotechnicznych doświadczenia.

Jak rękawiczką zmieniali się także kierownicy budowy. Inwestycja była prowadzona niezgodnie z projektem, dokumentacją i wymaganiami technologicznymi. Zwiększanie gruntu kontynuowano nawet podczas największych opadów. Betonową komorę zasuw wylewaną w temperaturze min. 25 st. C., wskutek czego przyszło ją wysuszyć w powietrzu. Z niewłaściwej jakości betonu wykonano płytę ekranu zbiornika. Wskutek tego, że zużyto do betonu zbyt mało cementu, niektóre płyty ekranu były od samego początku splecione, porośnięte i złuszczone. Decyzja Komisji Ekonomicznej Rady Ministrów spowodowała m.in. ograniczenie zakresu prac uszczelniających.

Falszywie pojęta oszczędność i niesolidność wykonawców, drogo już kosztowały i drogo będą jeszcze kosztować. Przyjdzie obecnie wykonać generalny remont ekranu, przewidziane jest dodatkowe uszczelnienie przesłony przeciwnieprzepływowej w obrębie prawego przyczółka.

„Jeśli mamy się ustrzec wiślańskich błędów i nie dopuścić do budowania Zapór przez przypadkowych wykonawców — pisze I. Foher — należy wreszcie stworzyć potokowy system budownictwa wodnego. (...) Magazynujemy ledwie 5 proc. rocznego przepływu rzek, co stawia nas w europejskim ogonie (w in. krajach zatrzymuje się przeciętnie 15—20 proc.). Musimy zwiększyć pojemność zapór co najmniej dwukrotnie. Pierwszy program PAN z lat 50. zakładał, że uporamy się z tym do 1980 r. W tej chwili mówi się, że przyjdzie nam czekać jeszcze wiele lat po roku 2000, może 20, może 30. Nie wszystkich chyba jednak stać na taki optymizm”.

LISTY DO REDAKCJI

NIEDOINFORMOWANIE

W 1 tegorocznym numerze ukazała się notatka „Zawyżając opłaty”, w której zawarto krytyczną ocenę pracy ustronickich taksówkarzy.

Uważamy, że niektóre pretensje klientów biorą się ze zwykłego niedoinformowania. Po ostatniej podwyżce cen paliwa, a także w związku ze wzrostem kosztów eksploatacji samochodów zostały zmienione opłaty za usługi taksówkarskie. Środki masowego przekazu podały, że wskazania taksometru należy pomnożyć przez 2. Jest to prawdziwe, jeżeli przewóz osób odbywa się w granicach miasta wzgl. strefy, natomiast po przekroczeniu granicy II strefy taksy, co jest oznaczone na drogach tablicami, mnoży się wskazania taksometru przez 4. Obliczając należność za kurs, taksówkarz może także doliczyć 10 zł w granicach strefy i 20 zł poza jej granicami za postój przed przejazdami kolejowymi, na skrzyżowaniach itp. Wynika z tego, że przejazd tą samą trasą może kosztować o 10—20 zł drożej lub taniej w zależności od tego, czy taksometr liczy postój czy nie. Ponadto w godz. od 23 do 5 opłaty są o 50 proc. wyższe, zaś w dni świąteczne obowiązują 50-procentowa dopłata przez całą dobę.

W ub. r. zostały zmienione niektóre przepisy porządkowe. Kierowca jest zobowiązany odmówić jazdy lub przerwać rozpoczętą jazdę, jeżeli pasażer: 1. zamierza przewieźć bagaż, którego ilość, rozmiar i rodzaj są niegodne z przepisami lub który może zanieczyszczyć lub uszkodzić wnętrze taksówki, 2. znajduje się w stanie nietrzeźwym, 3. spożywa w samochodzie napoje alkoholowe, 4. zanieczyszcza lub uszkadza pojazd.

Autor notatki poruszył poza tym sprawę jakoby nagminnego ograniczania usług taksówkarskich w ciągu dnia. Ustron jest miastem o dużym natężeniu ruchu turystycznego, może się więc łatwo zdarzyć i zdarza się, że tworzą się okresowo kolejki. Warto jednak pamiętać, że taksówkarze pracują przez okrągły rok, w piątek i w święta, w wymiarze czasu pracy znacznie większym niż w in. zawodach.

Jesteśmy przekonani, że wyjaśnienia te mogą się okazać pozytywne dla mieszkańców nie tylko Ustronia.

DZIESIĘĆ PODPISÓW SAMOWOLA

W związku z notatką „Samowola” (nr 2) Dyrekcja PP „Orbis” w Bielsku — Białej informuje, że problem parkowania samochodów TIR na parkingu Motelu przy ul. Armii Ludowej w Cieszynie, tak dezorganizujący życie okolicznych mieszkańców, jest b. istotny również dla nas jako gospodarzy obiektu.

Nieustanna dewastacja parkingu i jego otoczenia, a także bliskie sąsiedztwo prywatnych zabudowań uzasadniały umieszczenie przez kompetentne władze dwu zakazów wjazdu dla samochodów ciężarowych. Z przykrością obserwujemy jednak, że znaki te nie są przez niektórych kierowców TIR respektowane. Podjęto nawet próbę interwencji w Zarządzie Hotelu „Orbis” w Warszawie w celu likwidacji zakazu, choć został postawiony specjalnie do ich dyspozycji parking przy ul. Bielskiej.

W sprawie tej zwracaliśmy się wielokrotnie o pomoc do właściwych służb MO. Uważamy, że należy podjąć działania zmierzające do ukarzenia samowoli kierowców, której efektem jest niszczenie mienia społecznego i prywatnego.

mgr EUGENIUSZ FRACKIEWICZ
dyrektor

Kościół katolicki w Dębówcu był już w r. 1335 parafialnym. Jeszcze wcześniej, bo w r. 1286, istniał kościół w pobliskim Simoradzu. Tamtejszy proboszcz nosił nazwisko Tył. W okresie reformacji dębowiecki kościół przeszedł w ręce protestantów, a 18.IV.1654 r. został zwrócony na powrót katolikom.

Szereg szczegółów przyniósł opis z r. 1679, sprzedany przez wizytatora biskupiego. Świątynia była zbudowana z drewna, patronowała jej św. Małgorzata. Kiermasz obchodzono w 1. niedzielę po św. Jadwidze. Kościół nie miał konfesyjonału ani chorałki, podłoga była wyłożona deskami. Nie obchodzono odpustów, nie odbywano procesji, w Wielkim Tygodniu nie stawiano Bożego Grobu, ani nie odprawiano ceremonii. Wieża była drewniana.

Cmentarz, ogrodzony płotem, nie miał krzyża. Rosnące na nim zarośla utrudniały procesję pogrzebową. Probosztwo znajdowało się w opłakany stan. Kościół czerpał dochody głównie z jalmużny, aczkolwiek należało do niego również pole dłużności 11 zagonów a szerokości 24 zagonów. Do samego probostwa przylegały stajnie, stodoła i ogród. Do probostwa należały także wioski Kostkowice, Simoradz i Iskrzyczyn.

KOŚCIÓŁ W DĘBOWCU

Zapis z r. 1688 przyniósł niewiele nowych szczegółów. Stwierdza się, że w parafii mieszkają głównie ewangelicy, którzy słuchają kazań ukradkiem w lasach. Uległa zniszczeniu drewniana dzwonnica kościoła, którą rozwalili, wywracając się stary dąb. Nabożeństwa odbywały się na przemian w Dębówcu i w Simoradzu, kazania wygłaszało w języku polskim, Proboszczem był Tymoteusz Antoni Peuner. Cieszyński z pochodzenia, który liczył 25 lat i władał językami polskim i niemieckim. Proboszcz zatrudniał większą kucharkę i chłopca. Ziak (nauczyciel i organista w jednej osobie) mieszkał w Simoradzu, gdzie zbudowano z funduszy kościelnych szkołę, ale ucznia nie było ani jednego.

W r. 1703 została zbudowana nowa dzwonnica, w r. 1772 nowe drewniane probosztwo a w latach 1774-1775 — stajnie, chlewy, stodołę, spichlerz i komorę do suszenia owoców. W r. 1808 mieszkało w Dębówcu 333 katolików i 350 protestantów, a w Simoradzu 200 katolików i 64 protestantów.

Kościół w Dębówcu był ciasny (mieścił 200—300 osób) i w złym stanie. Toteż już od r. 1804 miejscowi proboszczowie i Wikariat Generalny w Cieszynie czynili starania o zbudowanie nowego. Starania te poparł książę sasko-cieszyński Albert, od r. 1793 właściciel Dębowa który wydał w r. 1805 nakaz zbudowania nowego kościoła. Komorze cieszyńskiej się jednak nie śpieszyło, a i sami parafianie nie byli chętni do świadczeń. Budowlę więc ustawicznie remontowano, a w końcu zaczęto ją podierać drągiem.

Zdecydowany werdykt zapadł w r. 1831. Przybyli — wówczas do Dębowa inżynier powiatowego urzędu budowlanego z Cieszyna stwierdził, że dalsze użytkowanie kościoła jest niemożliwe. Pod kościołem znajdowały się groby dawnych właścicieli Dębowa, Sklepienia się już częściowo zawaliły i istniała groźba, że runą do reszty, a wraz z nimi kościół. W związku z tym orzeczeniem starostwo w Bielsku nakazało kościół zamknąć.

Wikariat Generalny w Cieszynie wyraził zgodę, ponieważ odbywanie nabożeństw w kościele filialnym w Simoradzu było jednak dla mieszkańców Dębowa uciążliwe, zaproponował zasypanie grobów, solidne podparcie kościoła i użytkowanie go do zbudowania nowego. Budowę prowadzono w latach 1854—1856, a poświęcenie nastąpiło 18.X. 1857 r. Dokonał go pochodzący z Cieszyńskiego ks. bp. Józef Pukalski, b. wikary skoczowski.

Znane są nazwiska niektórych proboszczów z Dębowa. Byli to: Czarnhor Iskrzycki (1545), Marcin Kortian (1662), Jan Wyzgalius (1679), Tymoteusz Peuner (1688), Wacław Madej (przełom XVII i XVIII w.). Od r. 1721 pełnił obowiązki proboszcza Jan Wrndel, a od r. 1730 Jan Danczyński, któremu przydarzyła się w r. 1750 przykra niespodzianka. Gdy przejeżdżał mianowicie przez Zamarzów do Cieszyna, wóz, którym jechał, wpadł do rowu łamiąc mu rękę i nogi. Został przewieziony do klasztoru Braci Miłosiernych w Cieszynie, gdzie zmarł 18.VIII tegoż roku i został pochowany pod wielkim ołtarzem. W następnym roku objął po nim probosztwo Karol Sednicki, który wpadł w depresję psychiczną. Zmarł we Frydku. Jego następcą był od 1759 r. Andrzej Kubie, w r. 1762 objął probosztwo Jan Musiol, a w r. 1779 Maciej Musiał, który zmarł w r. 1779 na cholerę. Od r. 1806 funkcję proboszcza pełnił b. wikary cieszyński i katecheta Szkoły Głównej w Cieszynie ks. Franciszek Gorgosz, pochodzący ze Skoczowa. Od 1816 kierował probosztwem Dominik Raubał a od 1846 Jan Kolarz, za czasów którego zbudowano nowy kościół. (E.H.)

Zródło: ks. Józef Londzin, Kościoły drewniane na Śląsku Cieszyńskim, Cieszyn 1932.

TEATRALIA PO RAZ TRZECI

W dniach 12—23 III w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie odbędą się III Cieszyńskie Teatrallia. Jak informuje organizator imprezy, kierownik Teatru Franciszek Glajc, są one obecnie przywracane do życia po rocznej przerwie spowodowanej brakiem spon sora. Teatrallia są bowiem przedsięwzięciem ambitnym lecz kosztownym. Pomimo iż dobór repertuaru uwarunkowany jest także kryteriami pozateatralnymi, takimi jak koszt przedstawienia, I i II edycja imprezy w latach 1983—84 przyniosły niewielki deficyt. W br. patronat nad nią objął — obok Teatru Polskiego Bielsko — Cieszyn — także Wojewódzki Dom Kultury.

Głównym celem imprezy jest popularyzacja teatru dramatycznego i polskiej literatury dramatycznej w środowisku. Poprzez Teatrallia organizatorzy pragną również podtrzymać cieszyńskie tradycje festiwalowe. Jak wiadomo, stanowią one dzisiaj jedyną zwiartą pod względem ideowo-artystycznym i tematycznym, rozłożoną na kilka dni, i z tego chociażby powodu zauważalną kontynuację głośnego w swoim czasie przeglądu teatrów małych form „Temafor”.

W ub. latach na cieszyńskiej scenie występowały zespoły renomowanych krajowych teatrów: Kochanowskiego z Opola (2-krotnie), Wyspiańskiego z Katowic, Narodowego, Adekwatnego i Popularnego z Warszawy, Zagłębia z Sosnowca oraz Teatru 77 z Łodzi. W br. za prezentują się publiczności 4 zespoły spoza regionu oraz Teatr Polski Bielsko-Cieszyn, Teatr im. A. Mickiewicza z Częstochowy wystawi w dniach 12—13 III „Kwiaty Polskie” Juliana Tuwima, Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego (14—15 III) — „Dacę” Ireneusza Iredyńskiego. Teatr im. J. Kochanowskiego z Opola (16—17 III) — „Matkę” Stanisława Ignacego Witkiewicza, Teatr Nowy z Zabrze (20—21 III) — „Tango” Sławomira Mrożka, a Teatr Polski Bielsko-Cieszyn (22—23 III) — „Okapi” Stanisława Grochowiaka.

Udział w Teatralliach potwierdziła również znana wokalistka Elżbieta Wojnowska, Ta, debiutująca przed laty w cieszyńskim kabarecie „Andrus” artystka zaprezentuje 18 III songi Brechta. (kk)

PIĄTEK, 28 II.

Hilarego, Makarego, Romana Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa twórczości dziecięcej inspirowanej sztuką ludową. Czynna do 15 III.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Aula Akademicka Filii US, Cieszyn: wystawa prac Jadwigi Małzińskiej. Czynna do 13 III.

Dom Narodowy, Cieszyn: Indie i Nepal w grafice i rysunku Antoniego Nowotarskiego. Wystawa czynna do 7 III.

ZDK „Odlęwnik”, Skoczów, godz. 17: „Akademia pana Kleksa” — projekcja filmu w ramach DKK-u.

Tow. Miłośników Skoczowa, świetlica „Garbarni”, godz. 17: zebranie sprawozdawcze oraz prelekcja Jana Brody pt. „Walenty Krzyszczyk znany i nieznany”.

Sala Koncertowa, Zamek, Cieszyn, godz. 17: koncert Kwintetu Akordeonowego Akademii Muzycznej w Katowicach.

Klub Propozycji i Tow. Przyjaźni Pol. — Indyjskiej, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: spotkanie pt. „Indyjskie nastroje — obraz, muzyka, poczępka i zapach”. ZDK „Kuznik”, Ustroń, godz. 17: „Bajdy i bajdurki” — spektakl dla dzieci w wyk. artystów Estrady Łódzkiej.

SOBOTA, 1 III.

(nie robocza)

Albina, Antoniego, Dawida, Feliksa, Rogera

Co marzec wypieczę, to apyl wycieczce.

Marzec suchy, mój przechłodny, apyl mokry, rok niegłodny.

Posuchy marcowe wynagrodzą deszcze kwietniowe.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Żółte psisko” (USA). Projekcje dla dzieci.

NIEDZIELA, 2 III.

Agnieszki, Heleny, Pawła, Radostawa

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 16: występ kabaretu „Variate w teatrze”, godz. 9: Targi Staroci.

PIĘKNA KURTYZANA

Przejmujący chiński melodramat Zhou Yu „PIĘKNA KURTYZANA” opowiada o smutnej miłości i tragicznym małżeństwie najpiękniejszej kurtyzany Pekinu Du Shiliang i syna gubernatora Nankinu. Film ma wszystkie cechy uszlachetnionego melodramatu. Bohaterka rozpacznie nie tylko dlatego, że zawiódł i porzucił ją ukochany, lecz z tego powodu, że ponizono jej ludzką godność i potrakowano jak przedmiot. W tytule roli występuje piękna i podobno bardzo w Chinach popularna aktorka Pan Hong oraz Tong Ruimin, Wu Cichua i Lon Jicheng.

INFORMATOR

PONIEDZIAŁEK, 3 III.

Kunegundy, Maryny, Tycjana Tow. Miłośników Ogrodnictwa, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17: wykład inż. Edwarda Szeftka „Karlówate drzewa owocowe w ogródkach przydomowych i na działkach”.

Sala SM „Cieszyńszanka”, Cieszyn, ul. Hajduka 17, godz. 16: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 4 III.

Diany, Lucji, Eugeniusza, Kazimierza DKK „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 15.15: „Rzymskie wakacje” (USA). Seans dla dorosłych.

ŚRODA, 5 III.

Adriany, Fryderyka, Wacława 1901 — Urodził się Julian Przyboś. W latach 1927 — 1937 uczył języka polskiego i propagował filozofię w cieszyńskim Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym. W Cieszynie również wydał dwa tomy poezji: „Z ponad” (1930) oraz „W głąb las” (1932). Opiekował się grupą gimnazjalnej młodzieży literackiej, którą tworzyli m.in. Florian Berek, Roman Kolodziejczyk, Alfred Łaszowski i Jan Szczepański.

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17: Zasady brydlażnictwa. Wykład w Kole Radiotele-

godz. 14: otwarcie wystawy grafik Bronisława Kohuta. Czynna do 20 III.

Urodzony w 1844 r. autor ukończył Technikum Poligraficzne w Warszawie, obecnie pracuje w Zakładach Kartomy.

graficznych „Karton” w Cieszynie. Jeszcze w szkole podstawowej zaczął utwarlać w technice linorytu obiekty architektoniczne Cieszyńskiego. Tajniki sztuk plastycznych zgłębiał podczas studiów w Filii US w Cieszynie. Terminował u znakomitego grafika, prof. Pawła Stellera. W 1981 r. został nauczycielem w cieszyńskiej Filii US. Posiada uprawnienia artysty-plastyka w zakresie grafiki artystycznej i użytkowej.

Najczęstszymi motywami jego miniatur graficznych są nadal obiekty sławie i sakralne z rejonu Cieszyna i Podbeskidzia. B. Kohut wykonuje także portrety gór, nie stroni od pejzażu, próbuje także wyprowadzić się za pomocą kompozycji symbolicznych, abstrakcyjnych.

Sala SM „Cieszyńszanka”, Cieszyn, ul. Hajduka 17, godz. 16: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

CZWARTEK, 6 III.

Róży, Wiktor

TEATR

28 II, godz. 10 i 12.15: „Bajdy i bajdurki” — spektakl dla dzieci w wykonaniu artystów Estrady Łódzkiej.

1 III, godz. 10.15: „Bajdy i bajdurki”

2 III, godz. 16 i 18: występ Kabaretu „Fiko”. Tylko dla dorosłych.

KINA

Brak repertuaru.

Z przykrością informujemy Czytelników, że pomimo wielokrotnie ponawianych przez nas prób telefonicznych, Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów w Katowicach nie zdążyło do chwili zamknięcia nru dostarczyć nam repertuaru kin w Cieszyńskim. Przepraszamy.

SOBOTY ROBOCZE

W związku z powtarzającymi się pytaniami o terminy sobót roboczych w br. podajemy, że zostały one ustalone centralnie dla całego kraju. A więc pracujemy w następujące soboty: 22 marca, 5 kwietnia, 3 i 31 maja, 28 czerwca, 19 i 26 lipca, 23 sierpnia, 27 września, 25 października, 29 listopada i 20 grudnia.

W zamian za dwie pracujące soboty w lipcu wolny jest 21 VII, a w grudniu — 27 XII. (cz)



TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedświata, 10.10 Bataliony proszą o ogień (4 — radz. ser.), 11.20 Mag, „Domatora”, 11.45 O Fryku, który wie lepiej (dla dz.), 15.35 W szkole i w domu, 16.30 Zalogą 3, 16.55 Piątek z Pankracym 17.30 Piłkarska kadra (cz), 17.45 Śladami Lenina (4 — radz. film), 18.05 Bez proby, 19.10 Studium, 20.00 Monitor rządowy, 20.30 Bataliony proszą o ogień (4 — radz. ser.), 22.05 Sprawa dla reportera, 22.50 MS w pilce ręcznej mężczyzn. (Polska — Hiszpania).

KATOWICE II: 17.30 Zbliżenia, 18.30 Klub A. Plechnicka, 19.30 Pr. lok. 19.05 Fraggles, 20.00 Erykta (18), 20.30 Śpiewa i tańczy T. Szmyga, 21.20 Antyczny świat prof. Krawczuka, 21.50 Czarny tulipan (fr. film), 22.40 Rozmowy intymne.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedświata, 10.35 Pławińskie krótkometrażowe, 17.05 Labirynt, 17.45 Fraska wieczorka, 18.30 Rolniczy rok, 20.10 Marco Polo (5 — wł. ser.), 21.10 Wszystkiemu w ciągu minuty (telet.), 21.50 Słodkie kłopoty (słow. film).

OSTRAWA II: 16.05 Kamień — nożyk, 16.15 Papier (telet. dla dz.), 17.25 Oddany kolega (radz. film), 18.35 Fotel dla gościa, 20.10 Kultura w osiedlu, 20.50 Pr. muz.-rozr. 22.15 MS w pilce ręcznej mężczyzn.

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobotka, 10.40 Estrada folkloru, 10.55 W świąteczny dzień, 11.25 Lista piosenek, 11.40 Nie tylko dla wędzarczy, 12.00 Bliźniak, 12.25 Z żoną czy bez — widowski, 13.10 Biuro pośrednictwa

13.30 Za kierownicą, 14.00 Trybuna Sejmowa, 14.30 Azykut, 15.05 Rewizor — teatr, 16.55 Olsztyńskie noce bluesowe, 17.20 Los, Dużego Lotka, 17.30 St. sport, 18.20 Śladami Lenina (5), 18.35 Pr. publ., 19.10 Z kamerą wśród zwierząt, 20.00 Przysłała mnie Picon, 21.55 Czas, 22.45 Siedem dni na świecie, 23.00 Wiad. sportowe, 23.20 Pagart, 23.50 Derrick.

KATOWICE II: 15.05 Portrety rodzinne, 16.25 Wideoetka, 16.55 Portrety rodzinne, 18.00 Wioska Ziemia, 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer, 20.00 Portrety rodzinne, 20.55 Filharmonia Dwojki, 21.40 Tydzień w polityce, 21.50 Swing i okolice, 22.30 Klejnot w koronie, 23.25 DTV.

OSTRAWA I: 9.30 Przygody 4 przyjaceli (2 — radz. ser.), 9.00 Pionierska jaskółka, 10.00 Osemka (telet.), 10.40 Marco Polo (5 — wł. ser.), 11.50 Azykut, 12.30 Muzykują dla zabawy, 13.50 Animowane wieczorki, 14.40 Trzeci gwóźdź dla kota (czes. film krym.), 16.05 Piosenki z planetarium, 16.55 Spotk. w Horszowskiim Tynie, 17.35 Szczęście w ulu (3 — ser.), 18.30 Studio Jezerka, 19.10 Wyd. międzynarod., 20.10 Życie w przyrodzie, 20.30 Przeciwnie, sprawa zakończyła się szczęśliwie (wł. film krym.), 21.55 Bramki + P + S, 22.20 Wielki Program Reliwowy TV NR1.

OSTRAWA II: 11.40 Białym Adamem (film NR1), 16.55 Zapamiętaj, skowronku! (bajka), 17.45 Filmy krótkometrażowe, 20.20 Synowie i córki (pr. muz.-rozr.), 21.05 Kino i ja, 21.55 Zaczęło się od goździka (teatr).

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek, 10.35 Miłośnicy przyrody, 11.05

Plakat roku, 11.35 Następny piątek, 12.25 7 anten, 13.10 Koncert żywych, 13.55 Jakiśmiem u-rzeczony, 14.35 Kraj za miastem, 15.05 Teatr Mi Widza, 16.15 St. 1, 18.10 Śladami Lenina, 18.20 Antena, 20.00 Niepokojne serca, 20.55 Pegaz, 21.40 Sportowa niedziela, 22.10 Prawo morza, 22.45 Koncert żywych.

KATOWICE II: 9.45 Niespokojne serca, 10.40 Mag. wojsk, 11.30 Koncert żywych, 12.00 Kwadrans z hejnałem, 12.20 Jutro poniedziałek, 12.50 Robin Hood, 13.40 Przegląd piosenek aktor-skiej, 13.55 Wszystko dla najlepszego, 15.00 Ze sztuką na ty, 16.00 Szary Wilk, życie Czyn-gis-chana, 17.35 Kalejdoskop filmowy, 18.20 Słynne dzieła, słynni wykonawcy, 19.00 Wybrańcy Melpomeny, 20.00 St. sport, 21.15 Sensacje XX w., 21.45 Życie K. Kuranta, 22.40 Brunona Mieczkowskiego duchy polskie, 23.10 Czy w Ameryce są kowboje?

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega, 10.40 Powiat na północy (9), 12.35 O zaklętej księżnicy (bajka), 13.20 Auto-moto rewia, 15.00 Chwila dla trąbki (teatr), 15.00 Wyścigi konne (sport), 16.25 Godzina życia (czes. film), 18.30 Spotk. z ork. K. Vlacha, 19.10 Tydzień w kulturze, 20.15 Synowie i córki Jakuba Szklarza (4 — ser.), 21.15 Muzyka mego życia, 22.05 Bramki + P + S, 23.30 Okoliczności (teatr).

WTOREK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia, 16.30 Ak. muzyczna, 16.55 Tel. dla dzieci, 17.30 Gazeta roln.

18.00 Informator wydawniczy, 18.20 Spor o gospodarstwo, 19.10 Diagnoza, 20.00 Zebranie otwarte, 20.30 Mauregard (2), 21.50 Wieczór z X Muza, 23.30 J. angielski.

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia, 16.30 J. angielski, 17.00 Jak być kochanym, 17.30 Prosto z mroza, 18.00 Zwierzęta wokół nas, 18.20 Przeboje Dwojki, 18.30 Pr. lok., 20.00 Gorąca linia, 20.15 Spotkania zamkowe, 20.45 Nieznany front, 21.30 Czapażew, 23.05 DTV.

OSTRAWA I: 9.20 Zarezerwowane dla pań, 10.00 Rozlot (3 — ser.), 16.55 Śladami odkryć, 17.25 Rewia sportowa, 17.55 Pr. lok., 18.30 Perspektywy, 20.10 Śmierć w myjni samochodów (film RFN), 22.15 Muzyka z respirum.

OSTRAWA II: 17.15 Studio Kolega, 18.25 Pokolenie 2000 r., 20.10 TV K1. Młodych, 22.15 MS w pilce ręcz. mężczyzn.

ŚRODA

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia, 16.30 Krag, 16.55 Tik-Tak, 17.30 Lok. Express i Super Lotka, 17.40 Moja droższa chłopiec, 18.50 Witryna, 19.20 Archiwum XX w., 20.00 Publicystyka, 20.15 Przy- pływ miłości, 22.10 Pr. dla wszystkich, 22.45 J. rosyjski.

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia, 16.30 J. rosyjski, 17.00 Klinika zdrowego człowieka, 17.30 Sano- lon muzyczny, 18.20 Przeboje Dwojki, 18.30 Pr. lok., 19.00 Śpiewa Zanna Błezewska, 20.00 Co pana do nas sprowadza, 20.15 Tropami mitów, 20.50 St. sport, 22.35 Ekonomia na co dzień, 23.05 DTV.

OSTRAWA I: 9.15 Dla przedświata, 9.50 Śmierć w myjni samochodów (film RFN), 11.30

Perspektywy, 16.00 Pokolenie 2000 r., 16.30 Świat socjalizmu, 16.55 Duka Praga — Benfika Lizbona (pilka n.), 20.10 Przedwczesne lato (słow. film), 21.35 Wolna trybuna, 22.15 Koncert, 23.05 DTV.

OSTRAWA II: 16.35 Jak namalować płaszkę (teatr), 18.20 Azykut, 20.10 Spotk. z ork. K. Vlacha, 20.45 TV Krzyżów- ka, 22.15 Dlaczego nie poprosi- li Evansa? (1 — ang. ser.), 23.05 DTV.

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia, 16.30 O mnie o tobie o nas, 16.55 Był sobie człowiek, 17.20 DTV, 17.30 Wspólna Polska, wspólne sprawy, 17.55 Człowiek dla człowieka, 18.05 Patrol, 18.30 Sonda, 19.10 Pasja życia, 20.00 Publicystyka, 20.15 Linda, 21.45 Interstudio, 22.50 Studio sport, 23.15 J. francuski.

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia, 16.30 J. francuski, 17.00 Spróbuj sam, 17.30 Religie i kościoły w Polsce, 18.20 Przeboje Dwojki, 18.30 Pr. lok., 19.00 Love me- ry, 20.00 Gorąca linia, 20.15 Roz- maitość baletowa, 20.45 Variete, 21.20 X zaprasza — Ukrzyżowani kochankowie.

OSTRAWA I: 7.55 Zakoncz- nie XXVII Zjazdu KPZR, 9.45 Przedwczesne lato (słow. film), 11.10 Szkoła postępu reżimie- go (5), 16.30 Klucze do prze- szłości, 17.25 Na linii M, 17.55 Akademik Jan Filip, 20.15 Szu- kanie w prochu (teatr), 21.40 Auto-moto rewia 22.20 MS w pilce ręcz. mężczyzn.

OSTRAWA II: 16.05 Filmy i ciekawostki, 17.05 Złobnicka ścieżka (rum. film), 18.40 Pi- larskie puchary, 20.15 Koncert Moskiewskiej Filharmonii, 21.00 Fotel dla gościa, 22.00 Zakon- czenie XXVII Zjazdu KPZR.

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HURTU SPOŻYWCZEGO
HURTOWNIA W CIESZYŃNIE
UL. KRASZEWSKIEGO 9**

przyjmuje zapisy uczniów

do nauki zawodu:

SPRZEDAWCA

Hurtownia zapewnia praktyczną naukę zawodu w swoich sklepach.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, nr tel. 244-11, wewn. 22. 86kr



ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA

WYZWOLENIE

W SIEMORADZU kod. 43.426 i poczta DĘBOWIEC woj. BIEŁSKO-BIAŁA

**ogłasza PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż następującego sprzętu:**

- ciągnik Ursus C-335, rok prod. 1972, cena wyw. 329.204
- rozrzutnik obornika RT-41h, rok prod. 1975, cena wyw. 92.736 zł
- plug 4-skibowy, zwieszany PLN-4, rok prod. 1975, cena wyw. 35.880 zł
- plug 3-skibowy zwieszany PN3--35B, rok prod. 1975, cena wyw. 21.600 zł
- brona talerzowa zaczep. BTC-2, rok prod. 1963, cena wyw. 18.400 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 na terenie Spółdzielni.

Prawo do udziału w przetargu mają zespoły i rolnicy indywidualni, posiadający zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania Urząd Gminy.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie RSP do godz. 10 w dniu przetargu.

Sprzęt można oglądać codziennie w godz. od 10-14 za wyjątkiem sobót i niedziel.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 2 godziny później w dniu przetargu.

RSP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 83kr

**NOWOTARSKIE ZAKŁADY
KAMIENIA BUDOWLANEGO
W SZAFŁARACH
ODDZIAŁ PRODUKCYJNY W BRENNEJ**

zatrudnia:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA GÓRNIKA na stanowisko sztygara robót górniczych w kamieniołomie klasy 4a — miejscowość Brenna
- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników kamieniarskich robót montażowych
- KAMIENIARZY I KAMIENIARZY MONTAŻYSTÓW

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu lub w Dziale Osobowym Dyrekcji mającej swą siedzibę w Szafłarach, ul. Kolejowa 10, woj. nowosądeckie. 79kr

**OGÓLNOKRAJOWA SPÓŁDZIELNIA TURYSTYCZNA
„GROMADA”
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W SIEMORADZU**

składa serdeczne podziękowania

Dyrekcji i całej załodze MPKG w Cieszyńcu za dwukrotną pomoc techniczną w usunięciu awarii przy naszym autokarze SIS-588D, co umożliwiło nam dowiezienie uczestników wycieczki za granicę i w drodze powrotnej do Siemoradza.

Wdzięczni za serdeczność i wstawienie ręki do autokaru życzą DYREKCJI i całej ZAŁOŻE osiągnięcia jak najlepszych wyników w pracy zawodowej oraz zadowolenia w życiu osobistym.

W imieniu uczestników i własnym — kierowca autokaru, pilot oraz kierownik OST „GROMADA” O/W w Siemoradzu. 78kr



**ODDZIAŁ W CIESZYŃNIE, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 21
ZATRUDNI**

na dogodnych warunkach płacowych:

- MECHANIKÓW SAMOCIEGOWNYCH
- KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH

oraz

PRZYJMUJE

ZAPISY UCZNIÓW DO NAUKI W ZAWODACH:

- MECHANIK SAMOCIEGOWNY
- ELEKTROMECHANIK SAMOCIEGOWNY

Oddział zapewnia pracownikom:

— bezpłatny bilet na obszar woj. bielskiego, krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego, który otrzymuje także współmałżonek i uczące się dzieci.

Oprócz biletu bezpłatnego uczniom przysługują stypendium i fundusze.

Bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych, tel. 202-61, w godz. od 7 do 15. 60kr

**ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY
PRZY URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM
KURATORIUM OŚWIATY I WYCHOWANIA
W BIELSKU-BIAŁEJ z/s w Jaworzu-Należu**

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na dobrych warunkach na terenie Ustronia pracowników na stanowiskach:

- KIEROWNIK GRUPY ROBÓT
- MURARZ-TYNKARZ

Wynagrodzenie wg UZP dla budownictwa (dla pracowników produkcyjnych wg systemu akordowego z premią do 60 proc.) wraz z wszelkimi świadczeniami wynikającymi z „Karty Pracownika Budownictwa”.

Ponadto Zakład zapewnia:

- premię wg obowiązującego w zakładzie regulaminu,
- dodatki do wynagrodzenia zasadniczego za 5, 10, 15, 20-letni staż pracy,
- wysokie premie motywacyjne,
- nagrody jubileuszowe.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Kadr, tel. 72-230. Nie przyjmujemy kandydatów z poruczeniem pracy 80kr

**ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
KATOWICE
WOJEWÓDZKI OŚRODEK
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
W BIELSKU-BIAŁEJ**

przyjmuje ZAPISY NA KURSY:

- KWALIFIKACYJNE W ZAWODACH GASTRONOMICZNYCH: kucharz, kelner, piekarz, cukiernik
- DLA POTRZEB WŁASNYCH: kilmiarstwo, pielęgnacja rąk i nóg (manicure, pedicure), kosmetyka, pielęgnacja upiększająca
- DO ŚWIADCZENIA USŁUG HOTELOWYCH I TURYSTYCZNYCH: gospodnik, kwaterydawca

Informacje i zapisy: Bielsko-Biała, ul. Sempolowskiej 1, tel. 253-52, 449-98 w godzinach od 7 do 17. 67kr

**DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH
W BIELSKU-BIAŁEJ**

przyjmuje natychmiast

do Oddziału Produkcyjnego w Cieszyńcu

robotników do pracy

na Wydziałach uboju i rozbioru.

Zakłady zapewniają:

- bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- ekwiwalent za deputat śniadaniowy (60 zł dziennie),
- możliwość korzystania z wczasów pracowniczych i kolonii dla dzieci.

Pozostałe warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Mięsnego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Oddział Produkcyjny w Cieszyńcu, ul. Mostowa 4. 63kr

SPRZEDAM Fiat 120p, 5-letniego, stan bardzo dobry, Cieszyń, ul. Ustroniska 27. 06281

SPRZEDAM Fiat 120p, rocznik 1978, stan dobry, Cieszyń, tel. 229-51, po 16. 06279

SPRZEDAM Fiat 120p — odbiór w Polnozbycie, Cieszyń, tel. 210-15, po godz. 16. 06384

POŁONEZA starszego kupie. Oferty z ceną Głos Ziemi Cieszyńskiej nr 24. 06355

SPRZEDAM Syrenę 106, rok 1979, Skoczów, Kolonia 31. 02660

SPRZEDAM Zila, Ustron, 22 lipca 58. 06261

SPRZEDAM ciągnik C-330, E-nit Boczka, Wisłica 136. 06267

SPRZEDAM karoserie roczną, po wypadku Fiat 120p, Iskrzy-czyn 101. 06373

SPRZEDAM ciągnik C-330, Bogusław Wilan, Marklowice Górne, ul. Polna 24. 06285

SPRZEDAM ciągnik „SAM” 15 KM, Macura, Cisownica 141. 06254

SPRZEDAM pół domu w centrum Cieszyń, ul. Bobrecka 16, w godz. 10-13. 06274

SPRZEDAM pawilon do hodowli ichorzo-fretek, Wisła, tel. 21-24. 06278

LUKSUSOWE M-3 sprzedam w maju 1986 z garażem, w Katowicach. Oferta 26 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 06270

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

KUPIĘ działkę budowlaną na terenie Cieszyń lub okolicy, możliwość zapłaty w bonach. Oferta 26 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 06288

ZAMIEŃ działkę budowlaną o pow. 8 a z prawem zabudowy w okolicy Bytomia na działkę budowlaną lub rekreacyjną w okolicy Brennej. Władomość: Cieszyń, tel. 223-53, po 18. 06259

NOTARIALNIE kupe małą działkę budowlaną lub rekreacyjną w Beskidach. R. Ku-charski, 03-188 Warszawa, Porajów 8/71. 60323

KUPIĘ mieszkanie M-3 lub większe w Ustroniu. Oferta nr 18 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 3903

SPRZEDAM używany automat do lodów RFN, listy Skoczów, skrytka 46. 06384

NOWA folie tanio sprzedam. 30x11, Cieszyń, tel. 201-80. 06283

SPRZEDAM krowe cielną. Kołczyce Małe ul. Jagiellońska 20. 06276

KOPIARKĘ do dorabiania kluczy patentowych produkcji austriackiej sprzedam, Cieszyń, Świerczewskiego 29b/27. 06271

SPRZEDAM zgrzewarkę do blach samochodowych, Cieszyń, tel. 216-86. 06266

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę, rozrzutnik obornika, snopowiązałkę WC-3 i krowę wysokocelną. Karol Szałter, Rudnik 8. 06235

SZCZENIĘTA — Sznauzer (brodaczy monachijski), odmiana średnia 45-50 cm wzrostu, maści pieprz i sól (srebrne), niezwykle odważne, pojętne w tresurze, niewybredne, wyjątkowo odporne na choroby, oryginalnej urody, rzadkie w Polsce — wczesna, Cieszyń, Chrobrego 41, tel. 203-48. 06257

KUPIĘ szafę przedwojenną niedużą. Oferty nr 17 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 3902

UWAGA! Naprawa zegarków elektronicznych, Cieszyń, Mennicza 32. 03854

MATEMATYKA — korepetycje, mgr Edmund Salachna, Cieszyń, Armii Czerwonej 19. 03850

PRZYJĘ murarzy i pomocników murarzy, Cieszyń, Pałtowskiego ul. Północna 11. 06253

LAKIERNICTWO POJAZDÓW — przyjmie pracownika lub renowację, Cieszyń, tel. 284-86. 06209

LECHENDRO Jacek zam. Cieszyń, Moniuszki 14/38 ogłasza zgubę prawa jazdy kategorii B, T. 03820

ZUREK Zenon, zam. Ustron, Osiedle 22 Lipca 2/18 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 03918

KAWŁOK Jan, zam. Konia-ków 530 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T. 03910

CZESŁAW ALEKSANDER zamieszkały Cieszyń, Wieczorka 6, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 06258

JADWIGA KAFŁOWSKA zamieszkała Ustron, os. Centrum 1/13, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 06258

ANDRZEJ MRÓZEK, zamieszkały Wisła, Konopnickiej 25, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 06278

MARIA PINKAS, zamieszkała Wisła, ul. Wiosenna 3, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 06286

PIOTR RASZKA, zamieszkały Cieszyń, Kamienna 3e/31 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 06251

JERZY SZUMSKI, zamieszkały Cieszyń, Szymanowskiego 7/23, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 06273

JACEK ZAWADA, zamieszkały Istebna 776, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, E. 06281

W DNIACH 17-20 lutego br. zagnął w okolicy Hażlach — Zamarski ples wilezur, wiek około 2 lat. Uczelwemu znalazcy wynagrodzenie za wladomosc. Maciej Orkan, Zamarski 137 lub tel. Cieszyń 212-33. 06287

**ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
KATOWICE
WOJEWÓDZKI OŚRODEK
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
W BIELSKU-BIAŁEJ**

przyjmuje ZAPISY NA KURSY:

- kwalifikacyjne na tytuł robotnika kwalifikowanego i mistrza w różnych zawodach
- spawalnicze: podstawowe, RS 1.1, w osłonie CO₂ i argonu
- palaczy centralnego ogrzewania i obsługi węzłów cieplnych
- obsługi i konserwacji suwnic, dźwigów, wciągarek, urządzeń elektroenergetycznych i ciśnieniowych
- kierowców wózków jezdniowych
- kierowców malej gastronomii, sprzedawców, bukieciarstwa
- kierowców kat. A i B, metodyczno-dydaktyczne dla wykładowców i instruktorów nauki jazdy
- bhp, minimum sanitarne, p-poż. i inne

Informacje i zapisy: Bielsko-Biała, ul. Sempolowskiej 1, tel. 253-52, 449-98 w godzinach od 7 do 17. 69kr

DOBRE LOKATY
JUDOKÓW

Hardo dobrze spisali w eliminacjach makroregionu do polskiego turnieju klubowego w Gliwicach. W kategorii do 60 kg Tadeusz Rupa był 7 a Tadeusz Rupa 9, zaś w kat. do 71 kg Rupa 5, zaś Leszek Janota (w kat. do 78 kg) był 9. (cz)

ŚWINCZYK
CZŁONKIEM KADRY

Dariusz Świnczyk z RKS "Ciekocin" Chybie został wybrany do kadry wojewódzkiej w Warshawie w skład krajowej kadry juniorów.

Zawodnik przebywa obecnie w grupowaniu w Centralnym Ośrodku Sportowym w Warszawie. (sc)

TENISOWE TURNIEJE

W Cieszyńskiej Drużynie tenisowej odbył się ostatni turniej tenisa stołowego o puchar przewodniczącego Zarządu ZSP. Startowali 25 pingpongistów. Zwyciężył Mieczysław Kidoń (TKKF "Kowal" przy FSM-4) przed Jerzym Bojda (ZSP "Słomka"). Wśród kobiet triumfowała Jadwiga Konoń (PSS) przed Jadwigą Ruzicką (FSM-5). Drużynowo zwyciężyła Straż Pożarna TKKF "Kowal" i "Garbarnia". (cz)

W Bielsku - Białej odbył się okręgowy turniej w tenisie ziemnym. W grupie młodzików dobrze wypadli startujący z Wisły Małgocza Kawałek i Teodor Ciechan, którzy zajęli II miejsca. (r)

CECH GONI CELMĘ

W ostatnich pojedynkach indywidualnej ligi tenisa stołowego o puchar Naczelnika m. Cieszyńska padły następujące wyniki: Elektrociełkowie - Urząd Celny 3:0, "Cielma" II - "Miasoprop" 3:1, "Cielma" I - "MPCGIM" 3:0, "Cielma" II - "Elektrociełkowie" 3:0. (cz)

ZAWODY STRZELECKIE

W okazji 40-lecia ORMO odbyły się zawody strzeleckie w Cielmie. W grupie zakładów zwyciężyła drużyna "Prawo" przed Sztabem Wisła i Nadleśnictwem Cielma. W punktacji indywidualnej kolejność była następująca: Maciej Rarok (Nadleśnictwo), Mieczysław Orawa (Posturunek MO), Roman Wójcik (WOP). W grupie szkół bezkonkurencyjnie strzelcami okazali się uczniowie Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskiego z Wisły. W punktacji zespołowej zwyciężyła drużyna nr 1 przed drużyną nr 2 i nr 4. W klasyfikacji indywidualnej I miejsce zajął Ewa Kunysz, II - Urząd Młynarczyk, III - Ewa Nowak (wszystkie ZSGH). (kot)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)

SUKCES SPORTOWCÓW

Zakopanem zakończyły się zimowe igrzyska Polaków. Sukces odniósł sportowiec PKZO na Zaozlu. Na 32 medalach, największy spośród 20 zagranicznych (cz)



Dariusz Malik z LKS Simoradz plasował się we wszystkich konkurencjach w medalowej trójce.

ROZDANO MEDALE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mańczuk i Jakub Brukow-

ski. Słalom specjalny kobiet

wygrała Karina Malik (Bes-

skid Brenna) przed Dorotą

Angerman (Start Zakopane)

i Jolaną Sinkowską (WZSSP

Jelenia G.), natomiast w gr.

mężczyzn triumfował Ed-

ward Kolatek (LKS Simo-

radz) przed Rudolfem Strz-

adą (Beskid Brenna) i Mar-

kiem Gaurą (TKKF Zakopa-

ne). W gr. juniorów najlep-

szym był Waldemar Kobiał-

ski (Dywany Kowary) przed

Tomaszem Holeską i Rafa-

łem Kwietniem (LKS Bren-

na), zaś w gr. młodziej zwy-

ciężył Jarosław Polokiem i

przed Arturem Polokiem i

Mariuszem Malikiem (LKS

Simoradz). Wśród juniorek

triumfowała Krystyna Malik

(LKS Brenna) przed swymi

koleżankami klubowymi Da-

nułą Cholewą i Joanną Wo-

jnar, a gr. młodszą wygrała

Karina Cholewa przed Ursu-

lą Stas (LKS Brenna). Z ry-

walizacji seniorów zwycię-

sko wyszedł Janusz Anger-

man (Start Zakopane) przed

Adamem Malikiem (LKS Si-

moradz) i Jerzym Malikiem

(LKS Brenna).

W piątkę skibobisci po-

nownie startowali na Ko-

larzu, gdzie rozegrano sła-

lom gigant. Wśród kobiet

triumfowała K. Malik przed

B. Tiołką i D. Angerman, w

gr. mężczyzn - M. Tiołka

przed Jackiem Stalmachem

(Beskid Skoczów) i Marianem

Walickim (Beskid Brenna).

Słalom juniorów wygrał

Piotr Fober (Beskid Brenna)

przed Tomaszem Romanu-

kiem (COS Szklarska Po-

rebą i Tomaszem Laszczy-

kiem (Dywany Kowary), a

w gr. młodziej J. Brukow-

ski przed Dariuszem Mali-

kiem (LKS Simoradz) i Mar-

kiem Kolatek (KS Sko-

czów). W gr. juniorek na

najwyższym podium stanęły:

D. Cholewa, K. Malik i J.

Wojnar. Zaś w gr. młodziej

Bożena Szostok (Beskid

Brenna) z koleżankami klu-

bowymi Jolaną Perfecką i

K. Cholewą. Najwyższym

seniorem okazał się J. Ma-

lik przed J. Angermanem i

A. Malikiem.

Kolejne mistrzostwa Pol-

ski za nami. Brenna, która

po raz pierwszy była orga-

nizatorką tej rangi imprezy,

przyjęła skibobistów nie-

zwykle gościnnie. Galową o-

prawę zapewnili imprezie

działacze Polskiego Związku

Skibobowego i LKS Beskid

Brenna, na czele z Rudolfem

Holeską, Walterem Oraw-

skim, Karolem Hągasem i

wielu innymi. Nie sposób

pominąć pomocy gospodarzy

gminy, kierownictwa PT

"Kotarz" i oddziału OSiR

Zamknięcia mistrzostw do-

konał prezes PZSB, mgr

Marian Kalon, który jedno-

cześnie zaprosił zawodników

do Szklarskiej Poręby na

"Puchar Szrenicy".

PAWEŁ CZUPRYNA



Triumfatorci supergiganta juniorek Danuła Cholewa, Krystyna Malik i Joanna Wojnar. • Fot.: Paweł Czupryna.

SUKCES MŁODZIKÓW

Na stoku Grzebienia w Rabce odbyły się mistrzostwa Polski młodzików w konkurencjach klasycznych. Na starcie stanęła rekordowa ilość zawodników - 350 biegaczy z 38 klubów. Kolejny sukces zanotowali młodzi zawodnicy z MKS Istebna, którzy zwyciężyli w punktacji klubowej i zdobyli 2 złote medale i 1 brązowy. Biegacze z Olimpi Golezów uplasowali się na 3 miejscu, zdobywając 1 medal srebrny.

W biegu młodzieczek na 5 km startowały aż 154

dziewcząt. Pod nieobecność chorującej faworytki Barbary Kukuczki z MKS Istebna zwyciężyła jej koleżanka klubowa Agata Suszka. Na 5 pozycji uplasowała się Elżbieta Marszałek. Slabiej pobięgli nasi młodziecy. Adam Matuszyna z Olimpi Golezów był 8, Andrzej Ligocki z LKS Wisła - 9, a Wiesław Ligocki z Olimpi - 10.

Bieg sztafetowy młodzieczek 3x3 km odbył się pod dyktando dziewcząt z Istebnej. Już na 1 zmianie Agata Suszka wypracowała 30

sek. przewagę, którą zwiększyła Anna Kajzar a Elżbieta Marszałek nadrobiła dalszych 30 sek. Sztafeta MKS wygrała bieg z przewagą 1,06 min. Faworytami sztafety młodzików byli nbiegłorocznymi mistrzowie, biegacze z Olimpi Golezów oraz MKS Istebna (zdobywcy 3 miejsc).

Pogodziła ich sztafeta z MKS Wodzisław, Olimpia (Wiesław Ligocki, Mirosław Zyrek i Adam Matuszyna) zajęła 2, Istebna 4, a LKS Wisła 5 miejsce. (cz)

PNEUMATYK '86

Odbyła się 4 runda międzyzakładowego turnieju strzeleckiego „Pneumatyk '86. W strzelaniu z pistoletu zwyciężył Wacław Kolek przed Erwinem Mrózkem (oba „Zampol”). Bogdanem Urbanakiem (RSP „Wyzwolenie „Simoradz), Jarosławem Kubokiem („Orzeł” Ustroń), Leonem Plonką („Zampol”) i Mieczysławem Ryglem („Cielma”).

W konkurencji karabinka pneumatycznego kolejność była następująca: B. Urbanak, W. Kolek, Grzegorz Grobel, Marek Chrapak (oba „Orzeł”), Bolesław Szpin („Wyzwolenie”) oraz E. Mrózek.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężył „Zampol” - 1.378 pkt. przed BBKS „Orzeł” - 1.326 i RSP „Wyzwolenie” - 1.317 pkt. (r)

RZEMIEŚNICY

- PINGPONGIŚCI

W zorganizowanym przez Cech Rzemiosł Różnych w Cieszyńskim Turnieju Tenisa Stołowego startowało 44 pingpongistów. W gr. seniorów już po raz 3 zwyciężył z rządu Henryk Macura (zakład mularski w Golezowie) przed Janem Matuszewskim i Stanisławem Lipką. 4 lokatę wywalczyła Jedyndyna startująca w turnieju kobieta - Irena Krupa (zakład krawiecki w Hażlachu). Andrzej Gręń był 5, a Dariusz Jenker - 6. Wśród juniorów triumfował Stanisław Cielma (uczeń kowalstwa) przed Piotrem Pilchem, Adamem Miedziakiem, Markiem Pizkiem, Bogusławem Kłusą i Ryszardem Szpanarem.

Sędzią gł. turnieju był pingpongista i działacz sportowy Rudolf Szynik.

Najlepsi reprezentować będą cieszyńskich rzemieślników na VIII Turnieju Tenisa Stołowego Rzemiosła woj. bielskiego, który odbędzie się w hall KS Piast w Cieszyńcu, 2 marca o godz. 9. (cz)

SKOCZOWSKA LIGA

Również w Skoczowie gra międzyzakładowa liga tenisa stołowego. Rozgrywki prowadził Beskid Skoczów oraz Ognisko TKKF Kowal. Hierze w niej udział 6 zespołów, a ostatnio zakończono I rundę rozgrywek. Prowadzi bez porażki drużyna Ogniska TKKF „Kowal”, która istnieje przy Zakładzie FSM nr 4. (r)

Na krytym basenie przy Szkole Podstawowej nr 4 w Cieszyńcu, dnia 28 I odbył się VIII Mistrzostwa Szkoły w Pływaniu. Startowało 288 zawodników, w tym 127 dziewcząt i 161 chłopców.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: Patrycja Urbaczka (kl. I b) i Roman Suchanek (II a) - 10,5 m st. dowolnym, Magda Tomica (I a) i R. Suchanek - 10,5 m st. klasycznym, Barbara Święty (IV a) i Ryszard Zurek (IV a) - 33 m st. dowolnym, Celina Zisenbach (IV b) i Tomasz Hąsarek (IV a) - 33 m st. klasycznym, Karina Warczyńska (IV b) i Wojciech Caputa (IV a) - 33 m st. grzbietowym, Regina Cieślak (VI) i Bartłomiej Surzyński (VI) - 50 m st. dowolnym, Oliwia Bogunia (VI) i Sławomir Paś (VI) - 50 m st. klasycznym, Katarzyna Karpela (VI) i Aleksander Kłuska (VI) - 50 m st. grzbietowym.

JEŹDŹCY W FORMIE

Przez 2 dni odbywały się w ochabskim Ośrodku Sportów Konnych halowe zawody hipiczne, w których startowało 30 jeźdźców i 50 koni z czołowych klubów Polski Płd. Nasi zawodnicy wykazali u progu sezonu bardzo dobrą formę, wygrywając wszystkie konkursy. Świetnie zaprezentowała się Iwona Bartosz na koniu „Sukarno”, która wygrała konkurs skoków przez przeszkody o wysokości 130 cm, oraz młodzik Jan Mieczko na „Woli”, który zwyciężył w konkursie wysokości do 120 cm. Konkursy kl. „P” wygrali również Paweł Dziadek i Mirosław Loska.

Kolejne zawody hipiczne w Ochabach odbędą się 1 i 2.III. Początek o godz. 11. (cz)

WOJEWÓDZKIE FINAŁY

Na sztucznej lodowisku w Cieszyńcu odbyły się w dniach 20-21.II wojewódzkie finały „Złotego Krążka” i „Błkitnej Sztafety”. W „Złotym Krążku” zwyciężyła Szkoła nr 2 z Oświęcimia przed SP-2 i SP-1 z Cieszyńska, a w „Błkitnej Sztafecie” SP-2 przed SP-1 z Cieszyńska i SP 33 z Bielska-Białej.

Dwa zespoły z każdej konkurencji reprezentować będą województwo w zawodach na szczeblu makroregionów, które odbędą się 1 i 3.III na lodowiskach w Bytomiu i w Opolu. Zwycięzcy tych zawodów startować będą w XI Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Cieszyńcu w dniach 11-15.III. (cz)

NA ŚNIEŻNYCH
TRASACHOLIMPIADA
ZIMOWISK

Ponad 60 dziewcząt i chłopców wzięło udział w Olimpiadzie Zimowisk zorganizowanej na stoku Górnej w Ustrońu w ramach Beskidzkich Dni Sportu.

W gr. dziewcząt mł. zwyciężyła Barbara Urbanek przed Aleksandrą Degen i Dorotą Szewczyk a w gr. starszej Małgorzata Poldziak przed Krystyną Mostalską i Katarzyną Tuszycką.

Wśród chłopców mł. zwyciężył Michał Chojnak przed Pawłem Federowiczem i Sebastianem Łukasiewiczem, a w gr. starszej Jan Węziak przed Tomaszem Janosem i Dariuszem Chrobakiem.

Olimpiadę przygotował i przeprowadził OSiR w Ustrońu. (cz)

ZIMOWY WIELOBÓJ

Na stoku Górnej w Ustrońu zorganizowano zimowy wielobój rekreacyjny w którym uczestniczyło ponad 50 młodych wiecosowców. W gr. dziewcząt mł. najlepsza była Sylwia Nowak przed Iwoną Malszewską i Agatą Kulig, a w gr. starszej Iwona Tarahura przed Izabelą Brańką i Moniką Kulig. Wśród chłopców mł. triumfo-

wał Ryszard Kamieniorz przed Robertem Podolskim i Marcinem Wopczakiem, a w gr. starszej Arkadiusz Białobrzycki przed Damianem Maroszkim i Jarosławem Pieczulem.

Organizatorem imprezy był ustronński Oddział WOSiR-u, który ufundował także nagrody i dyplomy. (cz)

BESKIDZKIE NADZIEJE

W organizowanych przez BOZN zawodach „Nadzieje Beskidzkich” w konkurencjach alpejskich prym wiodą młodzi narciarze ROW Koniaków. Podopieczni trenera Pawła Kolczyka: Michał Ziomber i Daria Duster grupa dzieci starszych oraz Małgorzata i Marek Wójcik (młodzieży wygrali zarówno w naciomle gigantów jak w specjalnym). (cz)

„FAJKA BACY”

Dnia 2.III Kolo PTTK nr 3 przy cieszyńskiej „Cielmie” organizuje na Małym Stoku (Bacówka) zawody na nartach śladowych o tzw. „Fajkę Bacy”. Impreza odbędzie się o godz. 11. Zapisy przyjmują organizatorzy w dniu zawodów, do godz. 10. (cz)

BIEGI I ZJAZDY

NA BARANIEJ

W najbliższą niedzielę odbędzie się na Baraniej Górze zawody narciarskie w konkurencjach biegowych i zjazdach. Organizator tej imprezy Boko-Kontor wspólnie z ZM ZSPM w Cieszyńcu i Radą Rejonową LZS przygotował dla uczestników puchary, plakietki i dyplomy. Początek o godz. 10. (cz)

ZAWODY

PŁYWACKIE

wym. Anna Piegrzymek (VII) i Sławomir Niemiec (VIII) - 100 m st. dowolnym, Jolanta Macura (VIII) i Zbigniew Macura (VII) - 100 m st. klasycznym oraz A. Piegrzymek i Adam Kulak (VII) - 100 m st. grzbietowym.

Sędzią głównym mistrzostw był Otton Widzik. (o)

Ponad 60 zawodników i zawodniczek wzięło udział w międzyzakładowych zawodach pływackich, które odbyły się na krytym basenie w Cieszyńcu. Oto wyniki.

CHŁOPCY - 50 m styl. dow.: 1. Tomasz Lipka, 2. Janusz Sądłok, 3. Mariusz Witoszek, 33 m styl. dow.: 1. Wojciech Caputa,

2. Mirosław Siekierka, 3. Aleksander Klimas, 100 m dow.: 1. Marian Czernik, 2. Jarosław Dorywala, 3. Marek Dorywala, 16,5 m dow.: 1. Witold Klimas, 100 m klas.: 1. Jarosław Dorywala, 2. Marian Czernik, 3. Marek Dorywala, 33 m klas.: 1. Aleksander Klimas, 2. Wojciech Caputa, 3. Mirosław Siekierka, 50 m klas.: 1. Tomasz Lipka, 2. Janusz Sądłok, 3. Sławomir Gach, 50 m klas. chl. młodzieży: 1. Tomasz Blacha, DZIEWCZĘTA - 100 m dow.: 1. Anna Piegrzymek, 16,5 m dow.: 1. Sylwia Matuszek, 2. Joanna Olszar, 3. Krystyna Olszar, 100 m klas.: 1. Anna Piegrzymek, 50 m klas.: 1. Monika Macura, 2. Magdalena Tomia.

Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy a pozostali uczestnicy upominki. Organizatorami zawodów byli: ZM TKKF, OR WOPR, Ognisko TKKF Cielma i Urząd Miejski w Cieszyńcu. (cz)

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. nac.), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. TELEFONY: 20-332, 21-100. TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcji, i p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-951 Katowice, tel. 637-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy)

POMÓŻMY ZWIERZYNIĘ

Zima to najtrudniejszy okres w życiu zwierzęcia. Działają na nie mróz i śnieg, zwiększona jest aktywność drapieżników i kłusowników. Dlatego należy jej się nasza pomoc.

Najlepszym pożywieniem dla kuropatw i bażantów są odpady ołotowe pomieszczone z plewami i niewielką ilością pośladu. Dobrze jest wysypać trochę drobnego żwiru, potrzebnego ptakom do trawienia. Pokarmy wykladać się pod ustawionymi wcześniej budkami (dla kuropatw) i daszkami (dla bażantów), zabezpieczającymi go przed skrzydłatymi szkodnikami, a także chroniącymi przed mrozem i śniegiem. Budki i daszki powinny być ustawione w pobliżu niskich, gęstych kęp krzewów, najlepiej kolczastych, z dala od wysokich drzew i słupów, które są ulubionym miejscem obserwacyjnym skrzydlatych drapieżników.

Karmią dla zajęcy są zamocowane na palikach buraki, marchew, brukiew, kapusta, owies w snopkach. Ważne jest dostarczenie soli.

Dla ptaków śpiewających, które pozostają u nas na zimę, należy zgromadzić nasion chlewasów, jałowca, jarzębiny, głogu, lnu i maku. Można dodać kawałki niesolonego tłuszczu i okruszyć niespleśniałego chleba.

Cenną karmą dla saren są żółędzie, kasz-tany i brukiew. (WO)

NA CIESZYŃSKĄ NUTĘ!

NIE BROŃCIE

Nie brońcie, nie brońcie,
hej, bo nie zabronicie,
My se ręce dali,
Hej, wy o tym nie wycie.

My se ręce dali,
hej, w komorze na progu,
zodym nas nie widzieli,
hej, chwala Panu Bogu.



Dobre warunki śniegowe w górach ściągają w Beskidy rzesze amatorów narciarstwa. Przepelnione są parkingi i tłoczno jest na wyciągach. ● Fot.: Paweł Czupryna.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. nosi go turysta, 4. w nim kupisz „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, 7. utwór poetki, 8. jedna z planety, 9. bagazowy, 10. dobre maniery, polot, 12. najlepsze dzieła literackie, 16. lam, 19. śląski taniec ludowy, 21. odzież nie tylko dla mężczyzny, 22. niepewne przedsięwzięcie, 23. inicjatywa z powieści „Chata za wsią”, 24. na głowie panny młodej, 25. mniej niż powieść.

PIONOWO: 1. druk, dokument, 2. laska góralska, 3. łączność, związek, 4. państwo w Ameryce Pn., 5. miejscowość w woj. bielskim ze sładziną koni, 8. skrzynka na

czcionki, 11. ciasto lotne, 13. pałac papieski w Rzymie, 14. miasto nad Wisłą, 15. wiosna tworzy zatory na rzekach, 16. szczyt na szlaku Czantoria — Stożek, 17. kontur zarysu, 18. La dla chemika, 20. zwierzę domowe, (Lama)

ROZWIĄZANIE

KRZYŻÓWKI NR 6 (1270)

POZIOMO: makulatura, remis, akta, kopa, okap, nuta, tukan, Samarkanda.

PIONOWO: margines, kompot, laska, trap, amazońska, kankan, optyk, kasa.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie otrzymują Wiesława Foltyn z Cisownicy, Irena Konig z Jaworza, Ewa Lorano z Czechowic, Franciszek Macura z Cieszyńska, Jacek Paw z Pogwizdowa i Damian Sikora z Istebnej. Nagrody wysyłamy pocztą.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Zamek w Kończycach Małych został zbudowany na wyspie, otoczony fosą i stawami w końcu XV lub z początkiem XVI w. W r. 1560 był rozbudowywany przez Jerzego Sedlinickiego. Po Sedlinickich właścicielami zamku byli kolejno: rodzina Czelo, Wacław Pelka i w w. XIX, rodzina Folwarcznych. Był kilkakrotnie odnawiany, ostatnio w latach 1956—1958. Na zdjęciu budynek zamku z arkadowymi podcieniami od strony dziedzińca. ● Fot.: Archiwum.

DZIECKO

— BX, wróciła z pracy zadumana. Myślała dzisiaj długo o sobie i o swoim DY 2. Czula, że im czegoś brakuje i postanowiła porozmawiać o tym z małżonkiem. Wypakowała zakupy — garść kolorowych pigułek, z których można przygotować najróżniejsze potrawy — i zaprogramowała ROBOTĘ — kuchcikę na przyszłoroczną kolację.

Jej małżonek DY2 siedział w pokoju kompletnie zajęty bardzo starą grą, szachami. Testował nowy program szachowy na swoim mikrokomputerze. Przez chwilę siedział zgięty nad szachownicą, wreszcie wystukał szybciej na klawiaturze swój ruch i z radością oznajmił „mat”!

— Widzisz, najdroższa! Znowu go zwyciężyłem. Komputer chyba nigdy nie dorówna w tej grze człowiekowi. Brak mu po prostu wyobraźni.

Usiedli do stołu, zjedli kolację i przez chwilę oglądali w REALWIZJI bezpośrednią transmisję z osiedla na Saturnie. Potem BX wyłączyła ogromny ekran, który zajmował całą ścianę.

— Muszę ci coś powiedzieć... — zagaiła.

— Stucham.

— Myślałam o nas obojgu. Czy nie uważasz, że powinniśmy się wreszcie zdecydować na dziecko? — zapytała.

— Właśnie. Myślałem o tym samym — odpowiedział DY 2. — Najwyższy czas!

— BX bardzo się uradowała. — To będzie chłopiec! — postanowiła i wzięła do ręki dyktafon. — Przygotujmy zaraz dokładny opis jego cech i właściwości. Jutro wysłamy kasę do Centralnego Laboratorium, a pojutrze będziemy już mieli chłopaka w domu! — stwierdziła z zachwytem. — Usmiech szczęścia rozjaśnił twarz obojga małżonków.

LECH PRZECZEK



do podpisu zeszyt z klasówką.

Stary Jydzok się zebrał z Antosiem.

— Czy to prowadzi, że chodzisz z moim Jydzkiem do tej samej klasy? — pyta Jydzok.

— Prowadzi.

— I jak mu idzie?

— Na dość kiepsko.

— Żle się uczy?

— Uczy się dobrze, ale nie wyróżnia z niego nic dobrego.

— Cóż tak?

— Bo ani zadanie nie chce dać odpisać, ani nie podpowiada.

U doktora.

— Czy to lekarstwo na oduczyni się od cygaretek? — skuteczne?

— Skuteczne. Osobiście zech się już o tym niejmijni z piyndziesiąt razy przekłonił.

— Mamo, mogym się tś pobawić na pole?

— Z tą dziurą w rajstopach?

— Ni, z Franckym.

SPOTKANIA W PRZYSIÓŁKACH

Do udanych inicjatyw kulturalnych, które weszły na stałe do programu działalności Gminnego Ośrodka Kultury i Koła Gospodyń Wiejskich w Istebnej, należą tzw. „spotkania sąsiedzkie w przysiółkach”. Organizowane w okresie jesienno — zimowym zyskały sobie uznanie i znaczną popularność mieszkańców trójwsi beskidzkiej. (X)

GNIYW
BEZ SIŁY —
WÓZ
BEZ KOBYŁY.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Jak długo podnosił się stan wody tak długo trwała zabawa utopców. Potem zaczęli się rozchodzić, każdy do domu swego. Powoli opadała woda i stawała się coraz czystsza. A kiedy już o tyle opadła, że płynęła właściwym korytem, ale jeszcze rwąca i głęboka, tośmy sobie my, chłopcy, urządzili zabawę: kąpiel z rozmaitym sposobem pływania. O, była to uciecha! Skakaliśmy jeden za drugim do bystrej fali, płynęli szybkim rzutem środkiem rzeki, dokazywali podczas pływania, skręcaliśmy do brzoju, wyskakiwali z wody, biegli kamieniem w górę i wśród śmiechu i wesołych wykrzykiwań zaczęliśmy zabawę na nowo. Stary Czapczuch, co nie mógł już w domu wytrzymać przez słotne dni, śpieszył właśnie do harandy. Stał przy niej trochę przykrywną naszą zabawę zobaczył i zakrzyknął: „Pikerlajdy! to prowadzi utopcy!”

PRZEPROWADZKA UTOPCÓW

JAN KUBISZ

Jak ludzie zwyczajni poczynali sobie też i utopcy. Wysprzedawali się w innych okolicach zakupywali sobie posiadłości. Odbiwały się tedy przeprowadzki pojedynczo lub całymi rodzinami. Jednego razu przeprowadzał się utopiec z Zoducho do Racimowa, ale nie mógł nigdzie furmana znaleźć, bo dżiwnie oprócz fura stawał żądania, niby warunek ciężki. Żądał mianowicie, żeby woźnica przez cały czas jazdy w tył się nie obejrzał, nie odezwał, ani słowem, stawał zawsze z wozem tak, aby nie dojrzał, kto siada i siedzi. A na to mimo wysokiej nagrody, jaką utopiec dawał, nie chciał się nikt zgodzić, bo niedotrzymanie warunku groziło woźnicy utratą życia.

Aż nareszcie parobek Gorewoda powiedział, że on pojedzie. Miał parę czarnych koni i nowy wóz drabiniały, jak sobie to utopiec wymówił, i w naczynym dniu stanął przed „płosem” w Zoducho, a zajeżdżał tak, żeby wsiadających nie widział. Dano mu znak i ruszył. Jechali wodą aż pod ławę. Noc była księżycowa, a miesiąc w pełni w towarzystwie gwiazd przechadzał się po dnie rzeki. Konie bluzgali w wodzie, ale szły tak lekko i rażno, jak po najrówniejszej drodze. Skręcili pod ławę koło Kajzarówki na kopiec i kopcem na frydecką, cesarską drogę. Kiedy zjeżdżali z kopca na most przez Nieborówkę, dziwna rzecz — konie zaczęły parskać, a na wodzie działy się jakieś rzeczy tak nieznaczne i tak jakoś cicho, że Gorewoda nie słyszał, ale go jakiś lęk ogarniał i nie tylko jego, ale i konie.

Gorewoda znajdował się nie tyle w straszym, ile w niebezpiecznym bardzo położeniu. Nie bał się tych utopców, ile swej ciekawości, aby go nie uniosła i nie zgubiła, jak dzikie konie unieść mogą woźnicę i wtroczyć w przepaść. Trzymał ją tedy na wodzy i ani chwili nie popuścił ugli. Przy tym rozmyślał ciągle nad fortem, co go sobie już w domu obmyślił, jakby go wykonać, mianowicie zohaczyc swoich kochanych gości a nie obejrzyć się. A jakże to zrobić? Oto podniósł się nagle z siedzenia, stanął na „sznycie”, rozkroczył nogi, głowę wsunął między kolana i patrzył: Na każdym siedzeniu, a były trzy, ściskają się utopcy, na każdym sześciu zawisała. W oka mgnienia obejrzał wszystko, wyprostował się, kocem niby od zimna się owinał, usiadł i był kontent i wesoły, bo mu już teraz nic nie groziło.

Konie zaczęły parskać, znać, że na wozie się coś działo, ale on sobie z tego już nic nie robił, bo męzne serce biło mu w piersi. Zaciął konie i zaśpiewał wesoło:

Nie ma śród końszczyńskich chłopców
Nade mnie większego zucha:
Wiozę kochanych utopców
Do Racimowa z Zoducho.

Wio, koniczki! a najprościej —
Ostrawicy głębie sine,
Przyjmą chętnie zacnych gości,
Całą utopców rodzinę!...

Hu! ha

Hu! ha

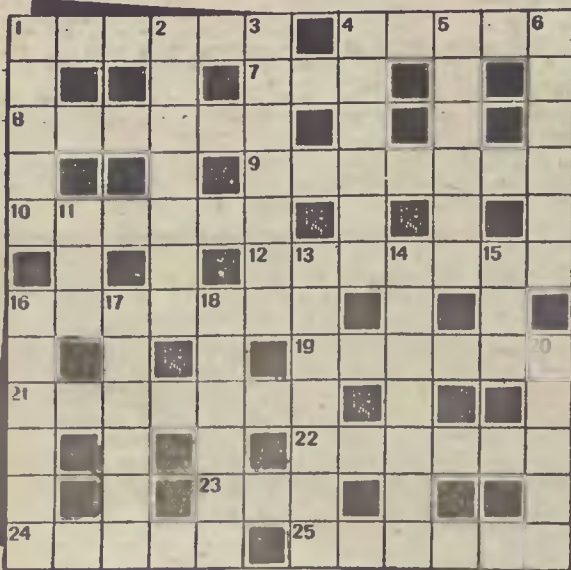
AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

wodnictwa o tytuł „najlepszej brygady w zawodzie.

● Rejon Energetyczny w Cieszynie wprowadził, na miejsce dawniejszych comiesięcznych rachunków, książeczkę opłat za energię elektryczną. Naliczność pobierają nadal inkasenci.

● Zostały powołane terenowe komisje wyborcze. Przewodniczącym Powiatowej Komisji Wyborczej został z-ca prezesa Sądu Powiatowego Tadeusz Wojnar, jego zastępcą sędzia Sądu Powiatowego Stanisław Sikora a sekretarzem prezes Sp-ni Pracy Im. 1 Maja w Ustroniu Zbigniew Grochota. Przewodniczącym Miejskiej Komisji Wyborczej w Cieszynie mianowano dyrektora Technikum Budowlanego Andrzeja Wanę, z-cą nauczyciela Technikum Ekonomicznego Franciszka Pagiłę a sekretarzem Józefa Gila.

● Z inicjatywy Kółka Rolniczego w Markłowicach Gminnych utworzono zespół uprawy kukurydzy. KRW powstał w r. 1957 z inicjatywy Rudolfa Szopy, Emila Sznapki, Tadeusza Szelonga i kierownika szkoły Karola Gzyła.



NIE POWTARZAJMY BŁĘDÓW

Kampania poprzedzająca X Zjazd PZPR zatacza coraz szersze kręgi. Nasila się dyskusja w organizacjach partyjnych, analizowane są warunki i badane możliwości zwiększenia inicjatywy członków i kandydatów PZPR.

Dnia 19 ub. m. dyskutowano nad programem PZPR na otwartym zebraniu POP w cieszyńskim „Elektrometalu”. Prowadził je I sekretarz POP **Zdzisław Grabowski**, projekt programu partii omówił **Władysław Kulig**.

Oto ciekawsze głosy w dyskusji.

Tadeusz SZWEDA: Pomimo znaczących osiągnięć, nadal niezadowolający jest poziom efektywności gospodarowania i wydajności pracy. Uważam, że pilną potrzebą jest unowocześnienie starzejącego się parku maszynowego, modernizacja środków transportu, pełne wykorzystanie niekonwencjonalnych źródeł energii, docenienie zagospodarowania odpadów i surowców wtórnych. Powinno się też znaleźć więcej środków na rozwój bazy ochrony zdrowia. Inwestycje z tego zakresu nie mogą trwać w nieskończoność, choćby np. rozbudowa szpitala w Cieszynie. Zdaję sobie sprawę, że nie wszystkie zalety w naszej go-

NR 10 (1274) • ROK XXIX • 7—13 III 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.749 EGZ. • NR INDEKSU 35929

JAK JEST REALIZOWANY PROGRAM?

OCHRONA ZDROWIA WYMAGA SPOŁECZNEGO WSPARCIA

W 1981 r. Zespół Opieki Zdrowotnej w Cieszynie opracował dla całego rejonu program rozwoju opieki zdrowotnej w zakresie tzw. bazy i kadry, tj. ustalił niezbędną ilość gabinetów jak również lekarzy, pielęgniarzy, pracowników socjalnych. Przyjęte ustalenia, które uzyskały akceptację terenowych organów administracji państwowej, mają obowiązywać do r. 1990.

Jak wygląda realizacja programu u progu nowej 5-latki?

Na ogół nieźle, chociaż nie wszystkie jednostki administracyjne zdają się przywiązywać do spraw zdrowia mieszkańców dostateczną wagę.

Wręcz wzorowo podeszła do rozwiązywania potrzeb

gmina Istebna. Do r. 1990 przewidziano tu utworzenie 10 gabinetów i 5 mieszkań oraz zatrudnienie 3 lekarzy ogólnych, 3 pediatrów, 3 stomatologów i 1 ginekologa. Wyjawszy pielęgniarki środowiskowe gmina już obecnie dysponuje kadrą, która przewidziano na koniec 5-latki. W br., po oddaniu

wiejskiego ośrodka zdrowia w Koniakowie, również wskaźniki w zakresie bazy, zaplanowane do r. 1990, zostały w pełni osiągnięte.

Po przekazaniu do użytku gminnego ośrodka zdrowia i remoncie wiejskiego ośrodka zdrowia w Puńcowie użyskała już także docelowy stan bazy gmina Goleszów.

Dobrą bazą może się również poszczycić gmina Chybie. Nieco gorzej mają się sprawy z kadrą, nie są mianowicie obsadzone 2 etaty pediatry oraz po 0,5 etatu lekarza ogólnego i stomato-

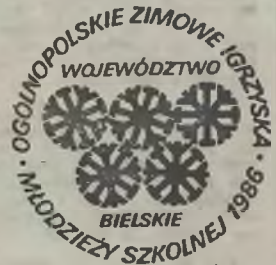
(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Fot.: Otto Szlauer

ZAWSZE MIŁYM,
ZAWSZE UŚMIECHNIĘTYM
I POGODNYM PANIOM
WIELE POWODÓW
DO RADOŚCI
ŻYCZY ZESPÓŁ GŁOSU

CENTRALNA INAUGURACJA W CIESZYNIE



XI ZIMOWE
IGRZYSKA
MŁODZIEŻY
SZKOLNEJ

Już za 5 dni Cieszyn podejmie uczestników XI Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Dnia 11 III, na Rynku odbędzie się centralna inauguracja tej wielkiej młodzieżowej imprezy sportowej. Weźmie w niej udział ponad 220 dziewcząt i chłopców wchodzących w skład 16 ekip wojewódzkich. Zapowiedzieli również udział przedstawiciele władz centralnych.

O godz. 18, nastąpi przemarsz ekip przed trybuną, wegnięcie flag na maszty, zapalenie znicza, ślubowanie i odczytanie apelu olimpijskiego. Spotkanie na Rynku zakończy występ artystyczny uczniów SP-4 przygotowany choreograficznie przez Zofię Iwanek i Aldonę Cebule. Wieczorem nastąpi pokaz sztucznych ogni. Rynek zostanie udekorowany wg projektu artysty plastyka Henryka Jasińskiego.

Cieszyn będzie także areną zmagani sportowych. W dniach 12—16 III, w godz. 9—12 i 15—18, odbędzie się na lodowisku finały „Złotego Krążka” oraz „Błękitnej Sztafety”. Cała obsada sędziowska stanowi nauczyciele ze szkół naszego miasta, na czele z Romanem Santariusem. Uczestników Igrzysk podejmie także Wisła. Będą tam rywalizować skoczkowie. W Szezyrku natomiast spotkają się alpejczyści, a w Oświęcimiu lwiziarze figurami.

następstwami ewentualnego zastosowania broni masowego rażenia określa się nazwą Obrony Cywilnej. Organizacja przeszła na teryto-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ZŁOTA KIELNIA

W Krośnicu odbyły się finały Polskiego południowego turnieju ZSMP pn. „Złota Kielnia”. Startowali reprezentanci Zespołu Szkół Budowlanych w Cieszynie, Jacek Siniak zajął III, a Piotr Pierchala I miejsce. Obaj zakwalifikowali się do centralnego finału „Złotej Kielni”.

JUBILEUSZ OBRONY CYWILNEJ

Z okazji 35 rocznicy powstania Obrony Cywilnej odbyła się 27 ub. m. w cieszyńskiej „Celnice” uroczysta miejska akademii. Z historii oraz osiągnięciami organizacji zapoznał zebranych naczelnik inż. Edward Matuszek. Głos zabrał także sekretarz KM PZPR Karol Dziadurski.

Pierwszym komendantem TOPL w Cieszynie, został Tadeusz Ryszkowski, który później pełnił funkcję szefa miejskiego sztabu TOP. Na stanowisko komendanta powołano Rudolfa Bujaka. Powstały też zakładowe grupy ratownicze, m. in. w „Celnicy”, „Polifabie”, „Cefamie”, „PKS-ie”.

W 1965 r. organizacja zmieniła nazwę na Powszechną Samoobronę. Formacje te istniały prawie we wszystkich zakładach pracy. Do 1970 r. szkolenie ludności prowadziła Liga Obrony Kraju, a później Powiatowy Sztab Wojskowy.



Podczas uroczystej akademii medale i dyplomy wręczono długoletnim działaczom OC. • Fot.: Janina Clupek



Nagrodę odebrali (od lewej): Kazimierz Raszka, Piotr Maciejczek, Janusz Wira i Stanisław Skurczok. • Fot.: Bolesław Kubica (Walka Młodych).

ODZNACZENIA DLA CZŁONKÓW ORMO

Dnia 25 ub. m. odbyło się w sali WOKI KW PZPR w Bielsku-Białej uroczyste spotkanie władz wojewódzkich z przodującymi członkami ORMO. Długoletnim działaczom wręczono odznaczenia państwowe i resortowe.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: Józef Błazik, Albin Lubert, Janina Stoszek i Leon Wróbel, srebrny medal Za Obrońność Kraju

Władysław Ganczarek, odznakę Za Zasługi dla ZSMP Roman Piekarczyk, odznakę Za Zasługi dla ZMW Józef Macura, Srebrną Odznakę Orlą Oton Gomela, medal Opiekun Miejsca Pamięci Narodowej Józef Włodarski, brązową odznakę Za Zasługi dla IOK Rudolf Zechmeister, odznaki Zasłużony Działacz.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

NAGRODA DLA KOMISJI HISTORII

Dnia 24 ub. m. w sali widowiskowej warszawskiego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursu im. Aleksandra Kowalskiego „Olka”, organizowanego od 11 lat przez Redakcję „Walki Młodych”.

W dziedzinie aktywności społecznej wyróżnienie otrzymała Rejonowa Komisja Historii Ruchu Młodzieżowego w Cieszynie. Jak stwierdziło jury konkursu, nagrodę przyznane za odczytanie opieką weteranów walki i pracy oraz popularyzowanie najnowszej historii Polski wśród młodzieży.

Nagrodę z rąk przewodn. ZG ZSMP Jerzego Szmajdzińskiego i redaktora naczelnego „Walki Młodych” Ludwika Łukwińskiego odebrali: Piotr Maciejczek, Kazimierz Raszka, Stanisław Skurczok i Janusz Wira.

W uroczystości wręczenia nagród uczestniczyli m. in. Aleksander Kwaśniewski — minister ds. młodzieży, I z-ca przewodn. ZG ZSMP Krzysztof Janik i przewodn. Rady Młodzieżowej LWP kpt. Zbigniew Cieresko.

(kot)

ŚMIERĆ NA DROGACH

Ten rok rozpoczął się tragicznie na drogach naszego regionu. W wypadkach drogowych zginęło już 8 osób. W ostatnich 2 tygodniach zanotowano 4 śmiertelne ofiary.

Dnia 21 II w Brennej, kierujący „Zuklem” Marian O. z Jasienicy nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do poślizgu samochodu, w wyniku czego znalazł się on w przydrożnym rowie. Kierowca został wyrzucony z kabiny i przygnieciony pojazdem. Poniósł śmierć na miejscu.

W dzień później, na ul. Wyzwolenia w Wiśle, kierujący „volkswagenem” 32-letni Stanisław S. z Kolobrzegu zjechał na skutek nieostrożnej jazdy na prawe pobocze i uderzył w barierę mostu. Kierowca poniósł śmierć, a pasażerka, 20-letnia Mariola B. doznała ciężkich obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala w Cieszynie, gdzie walczy ze śmiercią.

Dnia 1 bm., Komisariat MO w Ustroniu został powiadomiony przez Szpital Śląski, że na ul. Wiślańskiej znaleziono zwłoki Janusza C. z Cisownicy. U denata stwierdzono odmrożenia III st. oraz poważne obrażenia ciała. Funkcjonariusze ujawnili w miejscu wypadku kawałki szyby samochodowej i plastikowego zderzaka. Ustalono, że Janusz C. został potrącony przez samochód „fiat 126p”, którym kierował Marian O. z Zor. Kierowca oraz pasażerka Józefa F., także z Zor, zatrzymano w areście.

W tym samym dniu jadąc rowerem ul. Akacjową w Ustroniu Ewa K. z Ustronia wjechała do zalegającego na poboczu śniegu, wywróciła się i wpadła pod tylną kół samochodu „fiat” należącego do PKS Cieszyn. Ewa K. poniosła śmierć na miejscu.

(kar)

NARCIARZOM KU PRZESTRÓDZE

W ostatni weekend warunki sprzyjały amatorom „białego szaleństwa”. W Beskidach zjechało kilka tysięcy gości. Szczególnie tłoczno było w Wiśle, Ustroniu i w Brennej.

Pokrywa śnieżna w górach wynosi: Przysłop — ok. 100 cm, Ochodzita — 70, Kubalonka — 65, Stępcówka — 60, Cienków — 55, Wisła — 40, Czantoria — 35, Brenna — 45 cm.

Służby GOPR ostrzegają narciarzy przed trudnymi warunkami do jazdy. Na stokach, głównie Czantorii w Brennej powstały liczne „mudy”. Zaleca się, aby każdy przed zjazdem zapoznał się z warunkami panującymi na trasie. Upadki na oblodzonej trasie są bolesne i mogą się zakończyć złamaniami kończyn.

(kar)

10-LECIE

Dnia 26. II. obradowało 4 Plenum ZMG ZSMP w Skoczowie. Uczestniczyli m.in.: przewodn. ZW ZSMP Andrzej Lewandowski oraz I sekretarz KMG PZPR Zbigniew Kaliciński.

Członkowie Plenum zaświadczili zadania instancji w roku obchodów 10-lecia ZSMP oraz wytyczyli kierunki działań przed X Zjazdem PZPR.

Zaakceptowano też zmiany personalne w Plenum. Na jego nowych członków wybrano Leona Hlawickę i Barbarę Badurę.

Obrady prowadził przewodniczący ZMG ZSMP Piotr Swoboda. (u)

ZOBOWIĄZANIA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

lania te przyniosą oszczędności rzędu 132 mln zł.

W zakresie poprawy jakości produkowanych wyrobów wydział TR postanowił do końca czerwca opracować poza normalnymi zadaniami dokumentację konstrukcyjną i wykonać w metalu manipulator zabezpieczający uzwojenie rdzeni magnetycznych stojanów.

W ramach ochrony środowiska, do końca czerwca zostanie wykonana przebiegowa ścieków w os. mieszkaniowym przy Zakładzie nr 3 w Golezowie. Niezależnie od tego, pracownicy umysłowi działów produkcyjnych i zaplecza technicznego zobowiązali się przepracować, do 25. IV., 320 godzin przy porządkowaniu przyległego do zakładów brzegu rz. Bobrowki.

Organizacje społeczne, jak np. OSP, podjęły się pracowności 100 godzin przy konserwacji sieci zaopatrzenia wodnego do celów p. poż.

Inicjator zobowiązań, POP przy Z-2 apeluje do pozostałych organizacji partyjnych ZEM „Celma” oraz do osób bezpartyjnych o podejmowanie dalszych zobowiązań dla uczczenia X Zjazdu PZPR. (o)



Sekretarz KW PZPR Kazimierz Ledwoń dekoruje Srebrnym Krzyżem Zasługi Józefa Błazika.

ODZNACZENIA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Łącz LOK Józef Błazik, Dabibor Piecha i Bogdan Urbanik, a Medale 40 lat ORMO Tadeusz Kisielewski, Karol Kolarczyk i mjr Stanisław Kryski.

Z okazji 40-lecia ORMO odbyły się uroczyste spotkania członków organizacji z władzami polityczno-administracyjnymi Chybiu, Cieszyńska, Golezowa, Hażlach, Istebnej, Brennej, Skoczowa, Wisły, Ustronia oraz Strumienia. Przewodniczącymi członków ORMO wyróżniono odznakami resortowymi.

Odznakę Za Zasługi dla ORMO otrzymali: Józef Błazik, Józef Bierski, Jan Bujok, Wilhelm Chmielarczyk, Andrzej Czyż, Barbara Duraj, Wiesław Gabzdyl, Jan Greń, Andrzej Heozko, Eugeniusz Hyski, Zofia Kotulak, Leszek Krywoj, Erwin Mrózek, Jan Sabela, Stanisław Szlauer, Ferdynand Troczek, Władysław Walczek i Tadeusz Zawadzki (Cieszyn), Roman Ciosek, Karol Machaj (Dębówiec), Adam Górniak, Jan Legierski (Golezów), Wiktor Hernik, Roman Mokrzycki, Feliks Stoly (Hażlach), Zbigniew Kaliciński, Zdzisław Kwaśny, Zdzisław Pawelec (Skoczów), Edward Buchta, Mirosław Owrawiec (Wisła).

Medale 40-lecia ORMO otrzymali: Ferdynand Andziol, Bronisław Biernat, Ta-

deusz Bęclawski, Józef Błazik, Józef Broda, Eugeniusz Poltyn, Leszek Franek, Stanisław Gierula, Oton Gomeła, Jan Gruszczyk, Bogdan Hajek, Emil Kantor, Stanisław Kiszka, Edward Kucharczyk, Stanisław Kuczer, Jan Łacek, Stefan Maciejczyk, Teofil Maliszewski, Eugeniusz Mielciel, Otokar Mol-drzyk (pośmiertnie), Emil Miecz, Albin Piecha, Zbigniew Piwowarski, Gustaw Rymorz, Alojzy Smierna, Henryk Surieta, Gustaw Szware, Władysław Szymański, Józef Włodarski, Rudolf Zechmeister, Krystyna Ziarkowska (Cieszyn), Gustaw Balcerek, Franciszek Budny, Ludwik Flaczek, Franciszek Waniolka, Ludwik Żur (Chybie), Franciszek Kłóska (Brenna), Leszek Bacia, Władysław Bielecki (Istebna), Tadeusz Bralewski, Bronisław Chocholik, Jan Dobner, Franciszek Frajny, Stefan Fracz, Zdzisław Kaczor, Juliusz Kasza, Edward Kru-czek, Stanisław Steller (Skoczów), Antoni Poltyn, Leopold Josiek, Albin Luber, Emil Sabela (Hażlach), Paweł Gibiec, Karol Głaj, Jerzy Kocur, Andrzej Koźdoń, Jan Machota (Golezów), Kazimierz Staniek, Leon Wróbel (Dębówiec), Stanisław Gabzdyl, Ryszard Hedwig, Jerzy Kawulok, Jan Korcz, Józef Szewczyk (Ustron) oraz Tadeusz Kowalski (Strumień). (r)

WYJAZDOWE POSIEDZENIE

Dnia 26. ub. miesiaca w sali Internatu ZSZ nr 1 w Cieszyńsku obradowało wyjazdowe Prezydium ZW ZSMP. Pozytywnie oceniono pracę miejskiej instancji ZSMP. Członkowie Prezydium zwiedzili też niektóre cieszyńskie zakłady pracy, gdzie spotkali się z miejscowym aktywnym młodzieżowym. (r)

MŁODZIEŻOWA OLIMPIADA

Dnia 25 ub.m. odbyły się w Cieszyńsku eliminacje miejskie XI Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej pn. „Młodzież — Postęp — Pokój”. Uczestniczyło 36 osób z 14 kół ZSMP.

Zwyciężył Witold Barłóg przed Mirosławem Gabrysiem (oba ZSO im. Osuchowskiego), Mirosławem Dudą (PSS „Konsum Robotniczy”), Janem Bawońskim (ZSO im. Osuchowskiego) oraz Bronisławem Spratkim i Stanisławem Czendlikim (oba „Termika”). Trzej najlepsi będą reprezentować Cieszyń w finałach wojewódzkich. (kot)

JUBILEUSZ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

rialny system kierowania. Przystąpiono do przeformowania zakładowych oddziałów i grup na terenowe, a także samodzielne pododdziały ratownictwa ogólnego oraz oddziały i samodzielne pododdziały służb OC.

Istniejący od 1975 r. Miejski Inspektorat Obrony Cywilnej ma za zadanie nadzorowanie i koordynowanie działalności OC w zakładach pracy, organizowanie szkolenia ludności, opracowywanie i realizację planów ochrony ludności, majątku narodowego i dóbr kultury przed skutkami napadu powietrznego przeciwnika. Funkcję szefa OC spełnia Naczelnik Miasta.

Do długoletnich działaczy OC należą: Józef Walczak, Władysław Królkowski, Bogdan Hajek, Antoni Krelcz, Wiesław Albiński, Jadwiga Podhorska, Józef Kulesza, Bolesław Dutka, Adam Czarnecki, Edward Zasuwik, Władysław Banaś, Bogdan Szoł, Jerzy Podhorski, Józef Karnas, Alojzy Smierna, Karol Glecek, Karol Orszulik i in.

Podczas spotkania działaczom OC wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała Jadwiga Podhorska, Medal 40-lecia PRL Stanisław Cienclaj, Janina Ciupke, Czesław Iniecki, Franciszek Kierpiec, Kazimierz Marcol, Stanisław Paprota, Józef Sek, odznakę Za Zasługi dla Obrony Cywilnej Władysław Banaś, Oton Gomeła, Ryszard Mazur, Edward Zasuwik, a odznakę Za Zasługi dla Woj. Bieleckiego Bolesław Dutka, Józef Kulesza, Józef Matula, Maria Tomaszek, Czesław Uchyla, Karol Orszulik i Edward Zasuwik. Dyplomami wyróżniono formacje OC przy „Celmie”, „Zampolu”, „Juwenili”, „Polifabrie”, CDW, „Elektrometalu” oraz „Spomaszu”.

W spotkaniu uczestniczył m.in. szef Woj. Inspektoratu Obrony Cywilnej płk. Czesław Miodoński.

W części artystycznej wystąpił ZPIT „Włokniarz” z Bielej Białej. (kar)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 10. III 1985 r. sprawy karnej Mariana Święckiego, zam. w Cieszyńsku, gm. Piaska, woj. suwalskie, czasowo Katowice, Rewolucjonistów, 43, oraz Pawła Kulka, zam. w Katowicach, ul. Topolowa 5/6, oskarżonych o to, że w nocy z 18 na 19 kwietnia 1985 r. w Wiśle, okazując rażące lekceważenie stawowych zasad porządku prawnego i publicznego oraz żadnego powodu, działając wspólnie i w porozumieniu bili kamieniami 10 szyb w rest. „Polonia” wartości ok. 10 tys. zł na szkodę Antoniego Juroszka.

1. Uznał Mariana Święckiego i Pawła Kulka za winnych popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za ten skazuje każdego z nich na karę 1 roku pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tej kary okresu tymczasowego aresztowania od dnia 19 kwietnia 1985 r. do dnia 19 grudnia 1985 r.

2. Orzeka oba oskarżonych nawiązki w kwotach po 10 tys. zł na rzecz Narodowego Funduszu Pomocy Szkole w Cieszyńsku.

3. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

4. Obciąża oskarżonych kosztami postępowania w kwocie po 3.060 zł oraz opłatę w kwotach po 3.600 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 18. III 1985 r. (kr-84)

Sąd Rejonowy w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 19. III 1985 r. sprawy karnej Krzysztofa Kaczmarka, zam. w Katowicach, gm. Frombork, oskarżonego o to, że w dniach 14 i 15 marca 1985 r., działając przestępstwem ciągłym, dokonał w Wiśle, po uprzednim wybiłszy w oknach, kilkunastu włamań do budynku Krystiana P., skąd zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę srebrne sztucce, sztalowe kluczyki, firany i inne przedmioty łącznej wartości ok. 100 tys. zł, a nadto w dniu 13 marca 1985 r. zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę nieznanej osoby w Katowicach magnetofon kasetyowy marki „Grundig” wartości ok. 10 tys. zł, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się ciągły 5 lat po odbyciu kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo.

1. Uznał Krzysztofa Kaczmarka za winnego popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za czyn ten wymierza karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tej kary okresu tymczasowego aresztowania od dnia 14 III 1985 r. do 19 VI 1985 r.

2. Wymierza oskarżonemu grzywnę w kwocie 100 tys. zł.

3. Zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

4. Obciąża oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 1.480 zł oraz opłatą w kwocie 28.400 zł.

Sąd Wojewódzki w Bielej Białej, po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 1985 r. sprawy Krzysztofa Kaczmarka, zam. w Katowicach, gm. Frombork, oskarżonego o to, że w dniach 14 i 15 marca 1985 r., działając przestępstwem ciągłym, dokonał w Wiśle, po uprzednim wybiłszy w oknach, kilkunastu włamań do budynku Krystiana P., skąd zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę srebrne sztucce, sztalowe kluczyki, firany i inne przedmioty łącznej wartości ok. 100 tys. zł, a nadto w dniu 13 marca 1985 r. zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę nieznanej osoby w Katowicach magnetofon kasetyowy marki „Grundig” wartości ok. 10 tys. zł, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się ciągły 5 lat po odbyciu kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 19. III 1985 r. (kr-85)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 10. III 1985 r. sprawy Czesława Baszczyńskiego, zam. w Cieszyńsku, gm. Piaska, woj. suwalskie, czasowo Katowice, Rewolucjonistów, 43, oskarżonego o to, że będąc właścicielem samochodu marki „Fiat 126p”, nr rej. BHJ 6527, dopuścił się 19. III 1985 r. do kierowania tym pojazdem po drodze publicznej w Dąbrowie Tarnoborskiej osobą nie posiadającą uprawnień, używając w/w winnym zarzucanego mu wykroczenia i wymierzył mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł.

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 21. III 1985 r. sprawy Jerzego Winiarskiego, zam. w Jastrzębie Zdrój, ul. Turystyczna 18/2, obwinionego o to, że w dniu 11. III 1985 r. dokonał w godzinach nocnych połowu ryb na stawie Zapory Goczałkowice systemem klusowniczym i zniszczył w/w winnym zarzucanego mu wykroczenia i wymierzył mu karę grzywny w wys. 25 tys. zł.

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 13. III 1985 r. sprawy Janusza Białonka, zam. Puńców 45, obwinionego o to, że w dniu 29. XII 1985 r. będąc pod wpływem alkoholu, wywołał o godz. 1 awanturę z gośćmi weselnym w ośrodkach działkowych w Cieszyńsku, przez co zakłócił pracę w miejscu publicznym oraz wywołał zgorzanie i wymierzył mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł.

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 4. III 1985 r. sprawy Jana Łaciaka, zam. Młuch 49, obwinionego o to, że 7. XII 1985 r., będąc po spożyciu alkoholu i mając do tego uprawnień kierował rowerem na ul. Bielej w Chybiu, używając w/w winnym zarzucanego mu wykroczenia i wymierzył mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. Orzekło zakaz prowadzenia pojazdów rowerowych na okres 3 lat.

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 10. XII 1985 r. sprawy Zenona Granicznego, zam. Cieszyńsk, ul. Gm. Piaska, woj. suwalskie, czasowo Katowice, Rewolucjonistów, 43, obwinionego o to, że 28. IX 1985 r., będąc pod wpływem alkoholu, wywołał awanturę z personelem w wypożyczalni „Pod Jeleniem” w Cieszyńsku i odmówił okazania dokumentów umundurowanemu funkcjonariuszowi MO. mimo że dowód osobisty nosił przy sobie, używając w/w winnym zarzucanego mu wykroczenia i wymierzył mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł.

Z KRONIKI MO

ZŁODZIEJKA

Dnia 11. II do Komisariatu MO w Skoczowie zgłosiła się 76-letnia Anna S. ze Skoczowa powiadającą funkcjonariuszy, iż do jej mieszkania weszła nieznana jej kobieta i przedstawiła się jako pracownica ZUS. Zażądała okazania ostatniego odcinka renty i do wzięcia oświadczenia. Nieznajoma zdobyła zaufanie starszki, a ta ostatnia sama wskazała szafkę z przechowywanymi dokumentami i gotówką. Po wyjściu rzekomej pani inspektor Anna S. stwierdziła brak 45 tys. zł. W podobny sposób złodziejka weszła do mieszkania 78-letniej Zofii B. ze Skoczowa, której skradła 10 tys. zł. Złodziejka odjechała takową w nieznany kierunek.

ARESZT

Dnia 13. II został tymczasowo aresztowany Zdzisław O. z Młich, który jest podejrzany o włamanie się do budynku Dariusza K., gdzie skradł maszynę do szycia i kasetę 3 kowe wartości 23 tys. zł. Oskarżonego w Zaborze Am. przywłaszczenie w Zaborze Am. chłienca do pary, wiertarki elektrycznej, koca i wykłóci nary z włazami wartości 88 tys. zł. Ponadto włamał się w Wiśle do samochodu „Fiat 126p”, z którego skradł akumulator wartości 7,5 tys. zł. Oskarżonego w okresie recydywy.

WYPADEK DROGOWY

Dnia 1. bm., na skrzyżowaniu ul. Katowickiej i Skoczowskiej w Ustroniu, kierujący autem „Jelcz” Marian W. nie zauważył pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z „Fiatem-Ritmo” kierowanym przez Jerzego z Skoczowa. Straty wyniosły ok. 1 mln zł. Ofiarą wypadku nie było. (kot)

OBRADOWALI ZWIĄZKOWCY

Dnia 27. ub. m. odbyła się I Konferencja Sprawozdawcza Wyborcza Zw. Zaw. Pracowników Śląskiego Wydziału Przemysłu Praskowego RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Delegaci ocenili dotychczasową działalność związku, wytyczyli program działalności na następną kadencję oraz wybrali nowe władze związku. Naszą Redakcję reprezentował na konferencji red. Zdzisław Raszka.

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Natalii ROJEK

księdzu dziekanowi Alojzemu Zuberowi, krewnym, przyjaciółom, delegacjom oraz wszystkim uczestnikom serdeczne podziękowania składa

MAŻ z RODZINĄ

Wszystkim, którzy okazali pomoc, współczucie, wiele serca i życzliwości w ciężkich chwilach oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

Leona NOWICKIEGO

Wojew. Mistrz. Ceremonii ob. B. Lewandowskiemu za przygotowanie i przeprowadzenie obrzędu serdeczne podziękowanie składa

ZONA z RODZINĄ

Serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Karola KOWALCZYKA

wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz delegacjom składa

ZONA z RODZINĄ

Wszystkim, którzy podzieliли nasz ból, okazali nam pomoc, towarzyszyli w ostatniej drodze naszej kochanej Siostry, Cioci

śp. Wandy PASZ

składamy wyrazy naszej serdecznej wdzięczności

RODZINA

Za wyrazy współczucia, złożone kwiaty i wieńce oraz udział w pogrzebie

śp. Mirosława PALIGI

pracownikom Rejonu Energetycznego, sąsiadom, krewnym i znajomym składa podziękowanie

RODZINA



FABRYKA SPRZĘTU
ELEKTROGRZEJNEGO
„TERMIKA-DOMGOS”
w Cieszyńsku

ogłasza w trybie przepisów Zarządzenia Ministra Komunikacji z 1982.11.26 (MP nr 28, poz. 250)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodów:

- TARPAN F-233, rok prod. 1978, st. zużycia 65 proc., cena wywol. 222.600 zł
- TARPAN F-233K, rok prod. 1978, st. zużycia 65 proc., cena wywol. 236.600 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie FSE „TERMIKA-DOMGOS” w Cieszyńsku, ul. Stawowa 6 o godz. 10 w dniu 14 marca br.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się 14 dni po pierwszym przetargu po cenie wywoławczej obniżonej do 50 proc.

Przystępujący do przetargu jest zobowiązany wpłacić co najmniej w przeddzień przetargu w kasie fabryki wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Ogłędzin w/w pojazdów można dokonać na trzy dni przed przetargiem w siedzibie fabryki.

Fabryka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

100 kr

NIE POWTARZAJMY

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

podarce zlikwidujemy za jednym zamachem. Należy przyjąć kolejność realizacji zadań i konsekwentnie wdrażać je w życie.

Czesław WOJACKI: Wykształcenie klasy robotniczej nadal różnicowane. Technika wymaga od robotników dużo większych kwalifikacji zawodowych. Na tym zadaniem powinno być podnoszenie i wyrównywanie poziomu wykształcenia pracowników. W przeciwnym wypadku nie może być mowy o partnerskim współgospodarowaniu w zakładzie.

Jerzy BRANNY: Projekt programu wymaga dopracowania. Jego język jest narzucający ogólnikami. Zbyt często natrafiamy w nim na stwierdzenia: podnieść wydajność pracy, poprawić efektywność gospodarowania, przyspieszyć postęp naukowo-techniczny. Nie wskazuje natomiast środków, jakimi to cele będą realizowane. Nie wiemy też jakie będą społeczne koszty realizacji programu. Program zakłada, że będziemy produkować telewizory II generacji, budujemy 4 mln mieszkań. Nie mówi natomiast, jak zostanie zrobione, co zostanie dziś, aby to, co chcemy osiągnąć, rzeczywiście zostało zrealizowane. Nie powin-

no też być np. w programie zapisu, iż trzeba skrócić cykle inwestycyjne, ale powinny być wskazane instrumenty ekonomiczne, jakimi to skrócenie cykli inwestycyjnych można uzyskać.

Jerzy GLUZA: Sferze nauki poświęca projekt 40 wierszy, z czego kilka to deklaracje ogólnikowe, stwierdzenia powtarzane od lat. Można je było znaleźć w poprzednich dokumentach zjazdowych. Praktyka jednak wykazała, że brak nam efektów. Naukowcy w licznych instytucjach naukowych nie są często zainteresowani efektami swojej pracy, lecz walką o stanowiska i tytuły, zazdroszczą osiągnięci kolegom, co prowadzi w prostej linii do hamowania wdrożeń wynalazków i wniosków racjonalizatorskich. Przykładem może być wynalazek inż. Kowalskiego. Należy zastanowić się nad zmianą tego stanu rzeczy. Naukowcy powinni rozliczać się przed społeczeństwem ze swoich efektów.

Dyskusja w „Elektrometalu” i innych POP wykazała, że program partii przyciąga nie szerokie masy wówczas, jeśli określi perspektywę rozwojową na bazie obiektywnej, realnej, krytycznie przeprowadzonej analizy rzeczywistości.

Przed X Zjazdem PZPR odbywają się indywidualne rozmowy z członkami i kandydatami PZPR. Prowadzą je dwu- i trójosobowe zespoły.

W Cieszyńskim indywidualne rozmowy w zasadzie dobiegły końca. Brał w nich udział także Jerzy Stawarczyk z Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Cieszyźnie.

Uczestniczyliśmy w rozmowach w PTHW i MPGKIM i mogę powiedzieć, że rozmowy podchodziły do nich z powagą, nie zanotowano wystąpienia demagogicznych ani skrajnie ocen czy stwierdzeń. Mam wrażenie, iż ludzie przyjeżdżali ze zadowoleniem.

Większość rozmówców konstatowała, iż pomimo utrzymywania się w kraju trudności zauważalne są zmiany na lepsze. Krytycznie ustosunkowywali się natomiast do powstającego plac. Np. ślusarz w MPGKIM zarabiał mniej niż w miasteczku rolniczym czy w kopalni. Poddawali krytyce nadzwyczajnie wysoką administrację oraz marnotrawstwo surowców. Domagali się lepszej jakości wyrobów na rynku. Ludzi, którzy nie dbają o kultywowanie swych tradycji, często długoletnich.

Niektórzy rozmówcy wskazywali środki poprawy obecnej sytuacji gospodarczej, stawiając na pierwszym miejscu pochowaliny pracy oraz przestrzeganie ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Domagali się stanowczości w postępowaniu z ludźmi, którzy nie pracują i stosunkowo dobrze im się powodzi.

Wiele opinii dotyczyło działalności wewnątrzpartyjnej. Jeden z robotników z MPGKIM stwierdził, że „partia otrząsnęła się już z niepowodzenia i idzie do przodu”. Wskazywano na potrzebę zasilenia szeregow partyjnych ludźmi młodymi.

KAZIMIERZ RASZKA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ga. Pozyskanie lekarzy wymaga postawienia do ich dyspozycji mieszkań, o co się dotąd nie zatroszczono.

Gmina Brenna dysponuje dobrym gminnym ośrodkiem zdrowia wraz z izbą porodową, konieczne jest natomiast budowanie obiektu wielofunkcyjnego ośrodka zdrowia wraz z mieszkaniami dla lekarzy i pielęgniarek. Nie są obsadzone 3 etaty: lekarza ogólnego, pediatry i dentysty.

Ambitne plany przyjęła gmina Hażlach, gdzie przewidziano oddanie do użytku w przyszłości ośrodków zdrowia w Porądkowie i w Wielkich. W Wielkich planuje się utworzenie wiejskiego domu opieki. Jak na razie, mimo trudnych warunków, są to nadal plany, mało — obydwa istniejące ośrodki zdrowia działają bez prawnego uregulowania ich statusu. Do obsadzenia jest 1,5 etatu pediatrycznego i 0,5 etatu stomatologicznego.

Najtrudniejszą ze wszystkich gmin sytuację ma jednak Dębówiec. Gminny ośrodek zdrowia jest takim, jakim być powinien, natomiast brakuje lekarzy. W tym celu przywołano na zmianę lekarza ogólnego i pediatrę, gdzie istnieje w Ogródzku przychodnia, gdzie urzędowo wiejski ośrodek zdrowia w adaptowanych na ten cel pomieszczeniach b. agronomów.

Przy 5 tys. mieszkańców na etatu ginekologa, ale jest to

nierozsądne, gdyż nie stworzono mu po prostu warsztatu pracy. Nie zrobiono także nic, aby zapewnić kadry służby zdrowia mieszkańcom. Dębówiec jest jedyną w Cieszyńskim gminą, w której nie mieszka żaden lekarz. Należy przyjąć 1 pediatrę, 1 stomatologa i lekarza ogólnego na 0,5 etatu, ale brak chętnych na uciążliwe dojazdy.

Miasto i gmina Strumień będzie po zbudowaniu przychodni rejonowej przodować w zakresie bazy. W zwojonych pomieszczeniach dotychczasowej przychodni zostanie uruchomiony dom rencistów. Ośrodki zdrowia w Drogomyślu i w Prowchni przeznaczono dla ludności wiejskiej. Dość poważne są natomiast potrzeby kadrowe, co tłumaczy się po części brakiem mieszkań. Wolne są etaty lekarza ogólnego, 2 etaty pediatry, stomatologa i 0,5 etatu położnika.

Nie jest należyście doceniane zdrowie w mieście i gminie Skoczów. Katastrofalny jest stan lokalny zarówno przychodni rejonowej jak i wiejskich ośrodków zdrowia w Pierścieniu i w Ochabach. Rysują się jednak perspektywy zmiany na lepsze, w ubr. przystąpiono bowiem do budowy przychodni rejonowej, a w Pierścieniu i w Ochabach powstały społeczne komitety budowy wiejskich ośrodków zdrowia. W obydwu tych miejscowościach radni domagali się zatrudnienia dentystów, nie ma

DECYDUJE POSTAWA LUDZI

● Wywiad z naczelnikiem gm. Dębówiec, inż. Janem GÓRNIKIEM ●

— Dębówiec plasował się od lat w trójce najlepszych gmin towarowych w województwie. Czy zachował tę wysoką pozycję również w roku ubiegłym?

— Nie dysponujemy jeszcze pełnymi danymi porównawczymi z województwa, ale sądzę, że nie się pod tym względem nie zmieniło. Skupiliśmy bowiem 382 t zboża, tj. 380 kg z 1 ha, a sprzedając 378 t żywności przekroczyliśmy o 16 t plan skupu. Ale podobnie jak inne gminy, również i my zanotowaliśmy znaczny spadek skupu mleka. Nasi rolnicy oddali tylko 2.452 tys. l — o 200 tys. mniej, niż w 1984 r. Na wyniku zawył głównie niższy o 50 proc. skup w Kostkowicach. Roczny udoj od 1 krowy spadł z 2 tys. l do 1,1 tys. Obecnie badamy przyczyny tego zjawiska.

— Lepiej było, zdaje się, na odcinku inwestycyjnym?

— O, tak! Rok ubiegły potwierdził, że przy zaangażowaniu mieszkańców i działających w wioskach zakładów i instytucji można się porwać na naprawdę wielkie dzieła. Przykładem mogą być dwie standardowe inwestycje w Simoradzie: szkoła podstawowa i pawilon sportowy wraz z obiektami towarzyszącymi. Szkołę rozbudowano w niespełna 2 lata i jest to efekt spontanicznego zaangażowania się ludności. Czynn społeczny mieszkańców przy tej budowie osiągnął wartość 3 mln zł. Natomiast udział mieszkańców przy budowie pawilonu sportowego został oszacowany na ponad 1 mln zł. Bez cenna była również pomoc i zaangażowanie miejscowej RSP „Wyzwolenie” i Ludowego Klubu Sportowego.

— Należy rozumieć, że simoradzanie zdystansowali mieszkańców pozostałych wsi?

— Ich przedsiębiorcza była bardziej spektakularna, ale nie jedyne w gminie. Prawdę powiedziawszy, nie ma sołectwa, w którym by się coś nie działo. W Dębówcu ruszyła pełna para i „wyszła z ziemi” budowa nowego obiektu oświatowego, w którym obok szkoły podstawowej znajduje się miejsce dla przedszkola i na mieszkania dla nauczycieli. Trwa tu także budowa wodociągu wiejskiego. W ubr. doprowadzono wodę do 80 gospodarstw. Wartość czynu społecznego mieszkań-

ców przy tej inwestycji wynosi 9 mln zł. W Ogródzkiej kontynuowana jest budowa nowego przedszkola, a w Kostkowicach rozbudowa remizy. Dotychczasowa wartość wkładu społecznego strażaków przy budowie wynosi ponad 125 tys. zł. Rozbudowę się także 3 działające w gminie rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Największą, szacowaną na 40 mln zł inwestycję realizuje dębowiecka RSP, która buduje magazyny: zbożowy, ściółkowy i jaj oraz mieszalnię pasz.

— Sporo pieniędzy włożyliście chyba w modernizację dróg, bo na dziury w asfalcie coraz trudniej jest się w Dębówcu udrządzić?

— Kładziemy duży nacisk na terminową realizację programów modernizacji, rozbudowy i budowy dróg w sołectwach. Wiele prac udało się wykonać dzięki zaangażowaniu mieszkańców, którzy w ubr. zadeklarowali pomoc wartości ponad 15 mln zł. Położyliśmy m.in. asfalt na prawie 6 km dróg gminnych w Simoradzie i w Dębówcu, odnowiliśmy 6 km nawierzchni na drodze z Dębowa do Gumien, przywróciliśmy do użytku drogi na Bagna (2,1 km) i do przysiółka Dębina (1,3 km) oraz przygotowaliśmy front robót przy drogach w Iskrzycynie, Gumnach i w Dębówcu.

— Macie zapewnione środki finansowe na kontynuowanie inwestycji?

— Posiadamy potrzebne 30 mln zł na budowę szkoły w Dębówcu, natomiast brakuje nam 5 mln, czyli do połowy sumy potrzebnej na budowę przedszkola w Ogródzkiej. Rozbudowa remizy w Kostkowicach pochłonie jeszcze 4 mln zł, a budowa wodociągu w Dębówcu — 11 mln. Strażacy z pewnością zakończą prace jeszcze w br., natomiast 52, bardzo odległe od siebie, gospodarstwa będą musiały poczekać na wodę do końca 1987 r.

— Czy przymierzacie się do nowych przedsięwzięć?

— Tak. W br. chcemy rozpocząć gazyfikację Iskrzycyna, Gumien, Kostkowic, Samlowca i przysiółka Chodniki w Dębówcu. Ta inwestycja będzie kosztowała mieszkańców prawie 25 mln zł. Nowe oświetlenie uliczne otrzyma Ogródzka na odcinku od szosy do Cieszyńska

aż po nowe przedszkole. W I kw. br. zadecydują się losy budowy ośrodka zdrowia w Dębówcu. Od jesieni 1984 mamy już i plany obiektu na 5 przychodni i 4 mieszkania, i wykupiony teren pod budowę, ale brakuje nam pieniędzy.

Potrzeby gminy są, oczywiście, większe. Pilnie potrzebna jest oczyszczalnia ścieków dla Ogródzkiej, a w przyszłości również dla Simoradza, Iskrzycyna i Dębowa, myślimy o budowie pawilonu handlowego z pocztą i pomieszczeniami dla centrali telefonicznej w Dębówcu, o budowie domu wiejskiego w Łączce, pawilonu sportowego w Ogródzkiej i Iskrzycynie oraz świetlicy i sklepu w Iskrzycynie.

— Podobno do Dębowa zamierza wkroczyć górnictwo budownictwo mieszkaniowe?

— Słyszeliśmy o tym. Mowa jest o ok. 600 domkach mieszkalnych. Naszym zdaniem liczbę tę należy zredukować do 200, przy czym budynki te powinny stanąć w kilku wioskach. Spodziewamy się, że wraz z tym przedsięwzięciem gmina wzbożaci się o niezbędne inwestycje towarzyszące.

— W tym o komunikację miejską?

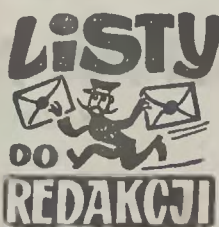
— Tak. Jest to związane z uruchomieniem czerwonych autobusów w Skoczowie. Zakłada się, że będą one kursować także przez niektóre wioski w naszej gminie.

— W 1984 r. gmina uplasowała się na 2 miejscu w województwie pod względem wysokości czynów społecznych przypadających na 1 mieszkańca. Czy są szanse na utrzymanie tej lokaty?

— W ubr. wartość czynów społecznych wyniosła blisko 40 mln zł. Znacznie więcej niż w poprzednich latach. Ponadto na konto funduszu Narodowego Czynu Pomocy Szkole wpłynęło 3 mln zł. Wszystko to stawia gminę bardzo wysoko w tej rywalizacji. Ale niezależnie od miejsca, jakie zajmujemy, ważne jest, że coraz więcej mieszkańców rozumie, iż bez własnego zaangażowania nie byłoby w gminie tego wszystkiego, czym się obecnie szczycimy. To pozwala optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Rozmawiał:

PAWEŁ CZUPRYNA



PRZESADA

W n-rze 7. opublikowano „Rozmowę z pszczelarzem”. To, co powiedział prezes Rejonowego Związku Pszczelarskiego, Gustaw Nierostek, od siebie, jest interesujące i nie budzi zastrzeżeń. Inaczej mają się sprawy z opiniami doc. Artura Stojki, które przytacza Pan Prezes. Jest tam m. in. mowa o tym, że podczas Kongresu „Apimondis” Polska uzyskała 2 złote medale — „za jakość miodu i produktów pszczelich”. Tymczasem, jak wynika z relacji uczestniczki XXX Światowego Kongresu Apiterapii, Izabeli Pieczary („Polityka — Ekspert — Import” nr 4/86), medale te zostały nam przyznane wyłącznie za miody pitne. „Inne produkty rodem z naszego ula — stwierdza autorka sprawozdania — nie zostały wyróżnione. Myślę, że był to werydykt sprawiedliwy, aczkolwiek na pewno przykre”. Jako dowód I. Pieczara podała fakt, że polscy pszczelarze uzyskują z 1 pnia średnio 7 kg miodu, podczas gdy np. w USA czy w Australii aż 40.

Jest prawdą, jak stwierdza A. Stojko, że Polska będzie organizatorem kolejnego Światowego Kongresu Apiterapii, ale z tymi gratulacjami i wiatami jest chyba trochę przesady, zwłaszcza fakt, że powierzono Polskemu Związkowi Pszczelarskiemu urządzenie tej imprezy większością załedwie 1 głosu.

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

SPÓR

Zwracamy się o pomoc w rozstrzygnięciu sporu między Spółdzielnią Mieszkaniową „Wspólnota” w Skoczowie a mieszkańcami osiedla G. Morcinka. Otrzymałmy mieszkania w r. 1982. W kilka miesięcy później wypłacono nam część premii gwarancyjnej wraz z odsetkami za okres oczekiwania na mieszkania (10 — 12 lat). W r. 1985 zostaliśmy powiadomieni o przyszłym powołaniu dodatkowego wyrównania, a w r. 1986 otrzymaliśmy pismo nast. treści:

„W związku z ustaleniem ceny 1 m kw. powierzchni użytkowej za r. 1982, tj. za rok przydziału mieszkania wyżej od ceny 1 m kw. przyjętej do wyliczenia premii gwarancyjnej przy likwidacji książeczki mieszkaniowej, została przeprowadzona korekta uprzednio wyliczonej premii gwarancyjnej. Należność z tytułu przeprowadzonej korekty została przelana (...). Powyższa kwota może być przeznaczona wyłącznie na: 1. częściową spłatę kredytu bankowego, 2. zmniejszenie wysokości bądź pokrycie miesięcznych opłat za mieszkanie, 3. pokrycie kosztów dodatkowego wyposażenia mieszkania.

Oddział prosi o nawiązanie kontaktu ze Spółdzielnią i wyrażenie decyzji, na ryj z wymienionych celów środków mogą być przeznaczone”.

Po otrzymaniu pisma zgłosiliśmy się w Spółdzielnię, ale okazało się, że „Wspólnota” bez porozumienia się z nami podjęła decyzję o przeznaczeniu tych pieniędzy na czynsze. Są to kwoty w wys. 20 — 170 tys. w zależności od zgromadzonego wkładu i okresu oczekiwania na mieszkanie.

Nie zgadzamy się na opłacenie czynszu na kilka lat z góry. Jest to nieuzasadnione tym bardziej, że opłacamy czynsz, mimo że co roku wprasta, regularnie. Większość z nas to młode małżeństwa na dorobku, są także samotne matki wychowujące dzieci.

Po co ta cała gadanina o możliwości wyboru, skoro decyduje się za nas?

TRZY PODPISY

OCHRONA ZDROWIA

dla nich jednak ani gablone, ani mieszkań. Należy jeszcze zatrudnić 2 pediatrów, lekarza ogólnego i położnika.

Zróżnicowana jest także sytuacja w miastach. Ustroń dysponuje dobrą przychodnią rejonową oraz rejonami lekarskimi w Jaszowcu i w Nierodzimiu. W tym ostatnim istnieje tylko 2 gabinety, brak pomieszczenia na gabinet pediatryczny. Z uwagi na przewidywany przyrost ludności sytuacja lokalowa może ulec pogorszeniu.

Iość kadry jest już zbliżona do docelowej, a stomatologów zatrudnia się więcej, niż to przewidywano. Trzeba tylko przyjąć pediatrę oraz zwiększyć ilość pielęgniarek środowiskowych. Miasto ma własną diagnostykę (rtg, laboratorium), specjalistów w zakresie chirurgii, laryngologii, okulistyki i pneumologii oraz poradnię leczenia zęza, która pracuje dla potrzeb całego ZOZ-u.

Zdołała się także dorobić kadry Wistła, choć istnieje potrzeba zatrudnienia dodatkowej ilości pielęgniarek środowiskowych. Istnieje laboratorium, rtg i ekg, zatrudnieni są specjaliści z zakresu chirurgii, laryngologii i okulistyki. Miasto ma własną izbę porodową oraz poradnię wad wymowy.

Najbardziej złożona jest sytuacja w Cieszyźnie. Program poszerzenia bazy służby zdrowia był b. ambitny i przewidywał, oprócz rozbud-

dowy Szpitala Śląskiego, szeregu innych inwestycji. Dwa zadania przyjął do realizacji ZOZ i obydwa doczekały się realizacji. Mowa o modernizacji Państwowego Domu Rencistów oraz o rozbudowie Szpitala nr 2 przy ul. Armii Ludowej. Ten drugi ma otrzymać w bież. 5-lacie nową pralnię i kuchnię, gdyż istniejące obiekty mieszczą się w suterenu ale nie ma pewności, czy znajdą się na ten cel środki.

Niewiele zrobiono natomiast w tym celu, aby stworzyć niezbędną bazę dla lecznictwa podstawowego. Istnieje dokumentacja na budowę przychodni dla os. Podgórze, ale władze miejskie nie wystąpiły ani o dofinansowanie tej inwestycji przez Urząd Wojewódzki, ani o środki z NFOZ czy z funduszu przeciwalkoholowego.

W ubr. przekazano na cele służby zdrowia pomieszczenia po b. biurach Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńska” przy ul. Dzierżyńskiego, w której powstają przychodnie zdrowia psychiatrycznego, neurologicznego i odwykowego. Do dyspozycji ZOZ ma też być przekazany budynek po internacie Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych przy ul. Kraszewskiego. Przy ul. Fryszackiej powstanie w br., w zaadaptowanych na ten cel pomieszczeniach, przychodnia międzyzakładowa.

Program przewidywał budowę 4 dzielnicowych żłobków na 320 miejsc i żłobka

tygodniowego na 35 miejsc. Budowę, aczkolwiek w dalece niepełnym zakresie, podjęto, najbliższa perspektywa jest jednak taka, że ilość miejsc ulegnie dalszemu uszczupleniu. Powodem jest wypowiedzenie lokalu, w którym mieści się Żłobek nr 2, przez Zgromadzenie ss. Boromeuszek.

Nie zostały w ogóle podjęte takie zadania, jak: budowa wielospecjalistycznej przychodni przyszpitalnej domu rencistów na 100 miejsc, bazy Rejonowej Kolumny Transportu Sanitarnej oraz obiektu Liceum Medycznego. Budowa przyszłocennej przychodni, z powodu braku środków, w ogóle upadła, a niektóre potrzeby np. Liceum Medycznego, udało się zaspokoić w sposób bezinwestycyjny. Natomiast wręcz dramatycznie przedstawia się sytuacja Rej. Kolumny Transportu Sanitarnej, której tabor parkuje (i jest naprawiany) pod gołym niebem, a i w tej „bazie pod chmurką” panuje ciemnota.

Kilka lat realizacji programu rozwoju opieki zdrowotnej dowodzi, że nie budowano go na wyrost, że odzwierciedla rzeczywiste potrzeby, ale liczy się również z możliwościami. Miniony okres świadczy jednak również, że tam, gdzie sprawy zdrowia są doceniane, gdzie zdołano pozyskać dla nich społeczne poparcie, nawet ambitne zadania okazują się realne, w miejscowościach natomiast, w których spycha się potrzeby opieki zdrowotnej na daleki plan, sytuacja nie ulega poprawie, a czasem jeszcze się pogarsza.

(nel)

SZTUKA WIERNOŚCI (8)

KAZIMIERZ KASZPER

Ich heise Suchy Ferdynand — przedstawił się. — przywiózłem z Ostrawy kontrabas dla orkiestry. Ota jest karta dostawcy.

W wartowni urzędowała dwóch, może trzech żołnierzy. Jeden z nich zabrał liiferschein, usiadł za kartarkim i uważnie zaczął studiować dokument. Po chwili podniósł słuchawkę i wykręcił numer. Rozmowa trwała krótko, widocznie trafił od razu do właściwego człowieka.

— Kamm hier — zawołał Suchy do siebie. Wylegił się tam go. Dano personalną wraz z narodowością wpisną na osobną kartę, stanowiącą rodzaj przepustki. — Podaj no rękę — powiedział na kaniec. Suchy się zawałał. — No, nie bój się. Wzmiemy ci odcisk palca.

Tę niezbyt przyjemną czynnością zakończyły się formalności wstępne. Droga na teren lagru była wolna.

Nadzwyczaj łatwo to poszło. Aż trudno uwierzyć. Obóz oświęcimski, a raczej jego tajemnica była wyjątkowo pilnie strzeżona przez hitlerowców. Poza personelem prawo wstępu do tej „świątyni pracy” przyznawano bardzo nielicznej grupie cywiliów, najczęściej osobom dorywczo zatrudnianym do prac specjalistycznych. Zakładano im na branie opaskę z napisem „Arbeiter”, dokładnie sprawdzano przy wejściu i wyjściu, słowem — traktowano z wyjątkową nieufnością i ostrożnością.

Suchy nie miał o tym wszystkim wielkiego pojęcia. W Boguminie, i owszem, szeptano na temat obozu niestworzone rzeczy, ale w Ostrawie, podczas wizyt SS-mana w firmie Kunca, wiadomości te przybierały całkiem inną, cywilną, niegroźną postać. Natomiast żona Ferdynanda, Olga, aktywna harcerka i drużyny Harcerki w Gruszwie, wierzyła niebezpiecznie w prawdziwość doniesień z kół czasy drutów. Byli dopiero 2 lata po ślubie. „Człowieku — próbowała go zatrzymać — opamiętaj się! Gdzie ty się pchasz? Ty — Polak!” Ale równie dobrze mogła rzucić grochem o ścianę. „Właśnie dlatego, że jestem Polakiem, tam idę — uniósł się. — A co? Mam, jak inni, robić ze strachu w portki przed Niemcami, podlizywać się, do tyłka im włożyć? O, nie! Idę, czes! Musiała skapitulować. W sprawach, w których wchodziła w grę dumna narodowa, waga była nieugięta. Miała jeszcze świeżo w pamięci niedawna podróż do Kukuwa. W Żywcu na stacji wsiadała do pociągu mówiący ludźmi. Wagon ogólnodostępny były wyludowane do ostatniego nilejsa i Ferdynand postanowił wsiąść do wagonu „nur fur Deutsche”. Wkrótce przyszedł kolejarz i zaczął łamać niemiecką wypędlając stamtąd licho odzianego chłopca. „Nie wiesz, gdzie tucoje miejsce? Nie ma cię tu. Już! Idź do swoich!” Ferdynand widząc, co się dzieje, również wstał, zabrał małżonkę i skierował się do wyjścia. Był elegancko ubrany, sprawiał wrażenie człowieka z lepszego towarzystwa. „Och, państwo niech zostaną” — zmienił ton kolejarz. „Nie, nie, dziękujemy — odparł po niemiecku Suchy i dodał po polsku — „My też jesteśmy Polakami”. „Ależ, nie szkodzi, państwu wolno”. „Przecież widzę, że nie wolno. Dziękujemy” — i jakoś się wśliznął do drugiego wagonu, pozostawiając kolejarza z rozdziawioną gębą i nadgryzionym sumieniem.

Ryzykant, który demonstrował swoją polskość w najmniej odpowiednich momentach. Olga musiała się przyzwyczaić. I pokornie przystać nawet na oświęcimską eskapadę.

Od strony baraków zmierzał w kierunku wartowni znajomy SS-man. Jeden z żołnierzy chwycił kontrabas za szyjkę. „Idziemy” — zakomenderował. Razem donieśli instrument aż pod drewniany, niewielki barak, przypominający wyglądem domek campingowy. SS-man zszedł po schodkach do środka, za nim Suchy, żołnierz pozostał przy drzwiach na zewnątrz.

W biurze, przy maszynie do pisania siedziała piękna brunetka o okrągłej twarzy. W więziennym pasiaku z literą „P”. Kapitan wydał jakieś polecenie i prawie natychmiast zameldował się, traskając drewniakami, matłuki człowieczek, karzeł, również więzień.

— Przyprowadź Wenzla.

— Tego muzykanta?

— Ja.

Za chwilę stanął w drzwiach.

— No, komm weiter, Wenzl, komm weiter.

A tego jakby zamurowało. Nie spodziewał się tej wizyty. Prawdopodobnie myślał, że Suchego również osadzono w obozie, albo — co gorsza — sprowadzono go na konfrontację. Nie ruszał się z miejsca. Suchy również nie wiedział, co począć. Z kontrabasem w ręku czuł się jak przybysz z zaświatów. Tragikomiczna sytuacja.

Wreszcie Kunc zrobił pierwszy krok. Suchy oparł instrument o ścianę i rzucił się przynęcałowi na szyję. Płakali w milczeniu, złazeni długim, mocnym uściskiem.

„Ty możesz odejść, na razie masz wolność” — usza Ferdynanda dobiegło polecenie kapitana. Więziarka wyszła.

— Tak co, panno Kunc, jak se vam dari?

— To vite, svoboda to neni. Ale przynajmniej mogę tu pracować. Mam maly warsztat. Herr Kapitan ist sehr gut — przeszedł na swą kulawą niemiecką. — Pomaga mi przeżyć. Więc miałbym taką prośbę: niech żona kupi jakiś ładny prezent; najlepiej radio, piękny aparat Philipsa lub Telefunken. Niech nie żałuje pieniędzy. Powie jej pan?

Suchy widząc, o co idzie gra, zwrócił się do SS-mana: Herr kapitan, er lauben sie, das ich mit den Herrn Kunc tschechisch sprache? Bo on tak słabo po niemiecku mówi...

— Ja, guł, pomówię sobie.

I wyszedł. Zostawił ich samych może 5, może 8 minut. Ale nie bardzo mieli o czym rozmawiać. Politycznie nie współpracowali, a gdyby nawet, to z uwagi na możliwość podsłuchu, Kunc nie mógłby zaryzykować przekazania jakiegokolwiek informacji towarzyszom z „Sokola”. Prosił o pomoc. O prezenty dla SS-manów, zwłaszcza dla kapitana, i o dalszą partię miniaturowych skrzypczków. „Jeśli mi się uda stąd wyjść, to się wam odwiedzę, panie Suchy. Bo wiem, że teraz tylko pan został żonie do pomocy i całej robota jest na pańskiej głowie”.

— Pogadane? — wrócił kapitan.

Zrozumieli, że widzenie jest skończone. Uściskali się, otarli łzy i wyszli. Kunc skierował się do baraków. Suchy pod eskortą wartownika — do wyjścia. Swobodnie przekroczył bramę.

Jako stały czytelnik „Głosu” z dużą uwagą zabrałem się do lektury świątecznego numeru pisma, gdzie została zamieszczona m. in. rozmowa z psychiatrą, lek. med. Wiesławem K. Wysockim nt. narkomanii. Dowiedziałem się, że faktycznie narkomanii w Cieszynie nie ma, problem jest marginalny, bo jesteśmy bardziej zdrowi moralnie od innych, a cyfry narkomanów, których ujawniono ostatnio, to ludzie pochodzący z Białostockiego, czyli wszystko jest w porządku. Trzeba mieć się na baczności, ale o tym, co konkretnie robi się w tym zakresie, ani słowa.

Tudno zgodzić się z twierdzeniem, że jesteśmy bardziej zdrowi moralnie. Należy sobie zadać pytanie: jakie są kryteria zdrowia moralnego? Czyż nie mamy

nie tylko zażywać środki odurzające, ale także przyznależć do określonej subkultury, w której normą i obyczajem jest przyjmowanie takich środków.

„Uzależnienie następuje zazwyczaj etapami. Etap pierwszy, wstępny, to odurzenie się klejami i różnego rodzaju cieczami chemicznymi, np. rozpuszczalnikami. Uprawiają je przede wszystkim dzieci w wieku szkoły podstawowej, co jest spowodowane łatwym dostępem tego typu środków i ich stosunkowo niską ceną. Następnym etapem do odurzenia się lekarstwami, które też nie są trudne do zdobycia. Trzecia faza to sięganie po przetwory makowca — „kompot”, „zupę” (makiwarę) i wzmacnianie ich działaniem, np. środkami farmakologicznymi. I wreszcie etap czwarty to używanie np.

kuje więc bliskości zastępczej, najczęściej w subkulturach młodzieżowych. Dużę znaczenie ma także auto-kratyzm ojca.

Upadek autorytetu szkoły wiąże się przede wszystkim z przedmiotowym traktowaniem uczniów. Przejawia się to poprzez wtłaczanie wiadomości a nie wychowywanie, brak tolerancji na innosć (ocenianie np. za ubiór i sposób zachowania a nie za wiadomości), przeladowanie programów szkolnych treściami niedostosowanymi do możliwości rozwojowych ucznia, preferowanie walki o stopnie a nie myślenia, brak zaufania nauczyciela do ucznia.

Słabe szanse rozwojowe młodego pokolenia to trudny start życiowy, niskie zarobki, przeświadczenia o życiu na kredyt, długie ocze-

NIE USYPIAJMY CZUINOŚCI

PIOTR MARTYNEK

w Cieszynie alkoholików (to także uzależnienie), pijących melin, prostytucji (patrz cykl artykułów K. Kaszpera w ub. r.), a także zwykłej chuliganerii? Żeby to sprawdzić, wystarczy przejść się czasami po mieście, nie tylko wieczorem. Jeżeli chodzi o przestępczość, to uważne czytanie rubryk „Z sali sądowej” i „Kolegium ukarało” też daje wiele do myślenia.

Uspokajanie opinii publicznej zapewnieniami, że u nas nie jest źle, bo gdzieś indziej jest gorzej, oznacza bagatelizowanie sprawy. — W. K. Wysocki mówił, że zanotowano pojedyncze przypadki narkomanii, nie podaje jednak ich ilości. Czyli na dobrą sprawę nie wiadomo, czy chodzi wyłącznie o te 4 przypadki, które ostatnio ujawniono, czy też o większą grupę osób. „Zanotować” nie znaczy zresztą to samo, co mieć pełne rozeznanie.

Narkomania nie jest w Polsce karalna, notuje się tylko te osoby uzależnione, które weszły w konflikt z prawem (udzielając np. środka odurzającego innej osobie, bądź nakładając do zażywania takiego środka) oraz te osoby, które na skutek przedawkowania środka były hospitalizowane. Reszta to „ciemna liczba”, której dokładne oszacowanie jest niemożliwe. Tak np. dane statystyczne z 1981 r. wskazują, iż zanotowano w Polsce ok. 14 tys. narkomanów. Kto temu da dzisiaj wiarę?

Każde uzależnienie obejmuje równocześnie dwa slany, tzn. zależność psychiczną, która jest istotą wszelkich uzależnień (także od nikotyny i alkoholu) oraz zależność fizyczną, która występuje tylko przy używaniu niektórych leków. Zależność psychiczna to stan wewnętrzny przymusu zażywania środka, który narasta w sytuacjach trudnych. Mechanizm powstania i rozwoju tej zależności nie został dokładnie poznany, a jej groźba polega na tym, że może się utrzymywać przez kilka miesięcy, a nawet kilka lat, o czym powinni pamiętać np. ci, którzy przestali palić.

Zależność fizyczna jest stanem biologicznej adaptacji organizmu do leku. Ponieważ określona substancja wchodzi w skład przemiany komórkowej, należyte funkcjonowanie organizmu jest bez niej niemożliwe. Ślad odstawienia leku prowadzi do powstania tzw. głodu narkotycznego, który przejawia się poprzez np. ziewanie, kichanie, łzawienie, ślinotok, katar, kaszel, czkawkę, drętwienie, obfite poty, bezsenność, bóle głowy i brzucha, nudności, wymioty, biegunkę, bóle mięśniowe, drętwienie kończyn, pobudzenie ruchowe, zaburzenia widzenia, niepokój psychiczny, lęk, rozpacz, przyspieszony oddech, wzrost ciśnienia tętniczego krwi. Natężenie tych objawów narasta w miarę przedłużania się okresu abstynencji. Jeżeli w tym czasie nie poda się środka uzależniającego, może dojść do zejścia śmiertelnego.

Istnieje poza tym zależność społeczna. Być narkomanem znaczy bowiem

„kompotu”. Lekarstw i alkoholu razem, w celu zwiększenia doznań psychicznych. Sięganie po coraz mocniejsze środki jest naturalną konsekwencją rosnącego uzależnienia jednostki, a efektem jej postępująca degradacja psychiczna i fizyczna.

Przy okazji pragnę wyjaśnić jeszcze jedną sprawę, mianowicie dostępność środków uzależniających. Nie zgadzam się z twierdzeniem, że dostępność do środków uzależniających jest w Polsce niewielka i mniejsza o to, czy mówimy o środkach w postaci czystej, czy też nie. „Zaćpać” można się wszystkim. Od opracowania chałupniczej metody uzyskiwania ze słony makowej „kompotu”, zawierającego heroinę i in. związki, tzn. od 1975 r., poczyniono zresztą ogromne „postępy” w tej dziedzinie. O ile początkowo uzyskiwano stężenie heroiny rzędu 20 proc., w tej chwili dochodzi się już do 80 proc. W Krakowie jeden z nielegalnych producentów uzyskał produkt zawierający aż 85 proc. morfiny, czyli stężenie bliskie otrzymanemu w laboratoriach przemysłowych. Mamy także polskie konopie, a zdobyte krajowej „trawki” (co prawda 3 razy słabszej od oryginalnej) również nie przedstawia w większych miastach żadnej trudności. Pękły kolejno bariery: zsyntetyzowano LSD, mekskaline, produkuje się także psychedrynę. Podobno pojawił się na rynku nowy narkotyk, zbliżony działaniem do psychedryny, ale o czyszczonej chemicznie i silniejszej. Tak więc czasy białego tapretnu i TRI należą do przeszłości. Obecnie preferuje się zdecydowanie narkotyki tzw. twarde, tzn. morfinę, heroinę, opium, które prowadzą do szybkiego uzależnienia.

Należy powiedzieć jasno: dopóki mamy w Polsce polną makowę, dostępność środków uzależniających będzie duża. Mało tego, także technologia chałupniczej produkcji narkotyków nie będzie stała w miejscu. Na marginesie: jedno z większych zagłębi makowych znajduje się w Krakowskim, a to nie tak bardzo daleko od Cieszyna.

Wśród przyczyn uzależnienia na czoło wysuwają się: brak należytej komunikacji wewnątrz rodziny, upadek autorytetu szkoły, malejące szanse rozwojowe młodego pokolenia, nadmierna technicyzacja i szybki rozwój przemysłu.

Dużo zależy od rodziny. W rodzinach patologicznych powodem zagrożenia są alkoholizm jednego lub obojga rodziców, ich pasywność, tryb życia, częste konflikty z prawem, zniecanie się nad dzieckiem. Nie bez wpływu pozostają również rozwody, izolowanie dziecka od świata zewnętrznego, rozwiązywanie wszelkich problemów za dziecko i traktowanie go jako przedmiotu „obróbki”. Narażają też dzieci na uzależnienie rodziny, w których oboje rodzice są pochłonięci rozbiciem kariery lub pogonią za pieniędzmi. Dziecko z takich rodzin ma wszystko oprócz miłości rodzicielskiej, poszu-

kiwanie na własne mieszkanie i jego podstawowe wyposażenie. Obserwacja tego, co się wokół nich dzieje, rodzi często u młodych przekonanie, że tylko cwaniactwem a nie pracą można do czegoś dojść w życiu. W związku z tym tworzą się postawy bierności, apatii „tumiwizmu”, podażania po najmniejszej linii oporu, apolityczność. Także technicyzacja, szybki rozwój przemysłu oraz postępująca automatyzacja i wzrost tempa życia odbijają się niekorzystnie na świadomości młodych ludzi. Uświadamiają oni sobie, iż są tylko trybikiem w wielkiej maszynie, nie mają na nią wpływu, ponieważ są sterowani. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest nadmierna koncentracja na własnym „ja”, apatia, a w końcu przemoc. Można ją rozumieć dwójako: jako agresję skierowaną na zewnątrz lub jako agresję skierowaną do wewnątrz. W uzależnieniach spotykamy obydwie typy agresji: skierowaną na zewnątrz to bunt przeciwko ustalonym schematom, uznawanim wartościom i normom moralnym; skierowaną do wewnątrz to używanie środka odurzającego w celu zapomnienia o tym, że świat i ludzie w ogóle istnieją.

Inne przyćmiony, takie jak: chęć przeżycia czegoś niezwykłego, stresy, lęki są tylko wypadkowymi, wymienionych przyczyn wyjściowych.

Na zakończenie kilka słów o leczeniu osób uzależnionych. W woj. bielskim dekoksykację (odtrucie) osób uzależnionych lekowo przeprowadza się w Woj. Szpitalu Psychiatrycznym w Andrychowie, a Poradnia Konsultacyjna dla Osób Uzależnionych Lekowo znajduje się w Bielsku-Białej, ul. Krasniskiego 30. Najbliższy ośrodek MONAR-u ma siedzibę w Katowicach, ul. Powstańców 31, a ośrodek resocjalizacji NZIOS mieści się w Dąbrowie Górniczej-Maczach, ul. Grabieże 1.

Jeszcze kilka zdań o Młodzieżowym Ruchu Na Rzecz Przeciwdziałania Narkomanii (MONAR). Idea tego ruchu nie zrodziła się w województwie bielskim, jak twierdzi W.K. Wysocki. MONAR-em nazywał psycholog Marek Kotański pierwszy eksperymentalny dom życia dla narkomanów w Głogowie (woj. siedleckie). Początkowo ruch wzorował się na systemie amerykańskiego Synanonu, założonego przez C. Dedericha dla narkomanów, alkoholików, prostytutek i przestępców. Później przyjął jednak własny system działania oparty o zbiór zasad, opracowanych przez społeczność ośrodka. Najnowsza inicjatywa Marka Kotańskiego wiąże się z powstaniem tzw. domów ciepła, czyli ośrodków dla młodzieży nieuzależnionej, ale zagrożonej narkomania, z kłopotami osobistymi, problemami w szkole i w rodzinie. Ośrodki MONAR-u, niezależnie od lokalizacji, przyjmują osoby uzależnione z terenu całego kraju. Obecnie działa ich 14. Znajduje się w nich ok. 350 miejsc dla osób uzależnionych.

OŚRODEK PRACY TWÓRCZEJ

W Cieszynie odbyła się narada przedstawicieli warsztata im. Zofii Kossak-Uczestniczył wicewojewoda bielski, dr Jan WALACH.

Podczas narady rozważano możliwości odbudowania zagospodarowania dawnej siedziby autorki „Krzyżaków” w Górkach Wielkich. Członkowie zarządu Towarzystwa wyrażali opinie, cały obiekt (dworek wraz z zapleczem) powinien być przekazany na rzecz skarbu państwa, co otwierałoby możliwość przeprowadzenia tam rewaloryzacji tak jak w przypadku m. in. Jaskółki, budował zagospodarowania, także zagospodarowania. Dzięki temu mogłaby powstać stała ośrodek pracy twórczej dla osób zajmujących się życiem twórczością znakomitej sarki.

Zostały już podjęte działania wstępne na rzecz realizacji projektu.

PLASTYCZNY DOKUMENT

W Skoczowie, podczas brania urzędowego w „Tryton”, zawiązała się grupa plastyczna, której celem jest dokumentowanie i pogawianie ziemi cieszynskiej z jej architekturą, szeroko rozumianym folklorem, jak również zasługach ludźmi regionu. Grupa jest otwarta zarówno dla profesjonalistów, jak i amatorów. Zgłoszenia przyjmują Dariusz ORSZUT, ul. Stalmachia 83, 43-400 Skoczów.

Urządzenie kolejnego kłosa zaplanowano na 22 bm. W dniu 22 bm. urzędowy zostanie utworzony do celów utrwalenia atmosfery towarzyszącej dorocznemu Jarmarkowi Skoczowie. Przewiduje także urządzenie okolicznych wystaw prac i kłosa na skoczowskim rynku.

SPOTKANIE EKUMENICZNE

W Cieszynie odbyła się sesja poświęcona roli muzyki w kościołach różnych nacji. Przedstawione zostały sylwetki księży katolickich, szczególnie zasłużonych w rozwoju kultury muzycznej na Śląsku Cieszyńskim.

Dr Franciszek German Gliwiec przedstawił ks. Leopolda Bilego (1892-1953) kompozytora, wydawcę, rygenta chóru i orkiestry. Oskara Zawiszę, historyk poeci i kompozytora.

Mgr Piotr Pinta z Bielska-Białej omówił twórczość pieśniarską Marcina Łukasza, na tle oryginalnych, archiwalnych nagrań muzycznych, a mgr Ryszard Bryś z Katowic zaprezentował z udziałem audytoryum z działającego zespołu „Chór ewangelicki” w Cieszynie z kręgu kultury ewangelickiej.

Na zakończenie sesji był koncert kwartetu rodziny Rakowskich z chóru ewangelickiego w leszowa. Imprezę zorganizował Oddział Województwa PAX w Bielsku-Białej przy współudziale OM PAX w Cieszynie i Polskiej Tow. Ewangelickiego.

NOWA MAPA

Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Graficznych Warszawa Wrocław wydało nowy Mapa Miasta Cieszyna. Na mapie zostały już zaznaczone ulice, na niedawno powstałych siedliskach Piastowskim i Górkach.

Wydawnictwo zawiera podstawowe informacje historyczne. Szczególnie cenne wydaje się być, opracowane przez Witolda Iwankę, historyczny wzbogacony charakterystyką najważniejszych obiektów zabytkowych w mieście.

KONKURS RECYTATORSKI

Dnia 18 II odbył się w Ciesz. Centrum Kultury eliminacje rejonowe XXI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Po przesłuchaniu 27 uczniów szkół podstawowych rejonu cieszyńskiego komisja kwalifikacyjna postanowiła wytypować do eliminacji wojewódzkich w kat. recytatorów: Beate Szmigiel (ZSG-II Wisła), Witolda Barłoga (LO-1 Cieszyn), Joannę Lazar (LO-2 Cieszyn), Dorotę Przeniosło (LE Cieszyn) i Dorotę Paszek (ZSZ Ustroń). Natomiast w kat. poczyt. śpiewanej zakwalifikowano wykonawców: Mariusza Szatanika (LZ Cieszyn), Sławomira Piechę i Mariusza Andruszkiewicza (TG Cieszyn).

MUZYKA W FILMIE

W 35-tysięcznym Cieszynie działają aż 3 Dyskusyjne Kluby Filmowe: „Fafik” przy „Celmie”, „Feniks” przy „Elektrometalu” oraz „Czarus” przy Filii UŚ. Wszystkie one próbują kształtować własne, oryginalne oblicze repertuarowe i zaistnieć w środowisku poprzez podejmowanie szerokości inicjatyw społeczno-kulturalnych. Do najbardziej spektakularnych należały zorganizowane przez „Czarusa” i Cieszyńskie Spotkania Filmowe pn. „Muzyka w filmie”.

Odbyły się one w dniach 19–23 II. Najbardziej imponujący był ich repertuar. Organizatorom udało się pozyskać z FilMOTEKI Polskiej rzadko dziś pokazywane obrazy, i to zarówno w długim, jak w krótkim metrażu. Publiczność miała okazję obejrzeć znakomite dokumenty amerykańskie: „Louis Armstrong”, „Kolebka jazzu” czy „Festiwal w Newport”, ponadto krótkometrażowe krajowe z muzyką Henryka Kuźniaka „Tango” i „Miasto”. Nie za-

wiodła się na filmach fabularnych, wśród których znalazły się legendarne już: „Mechaniczna pomarańcza” Kubricka, „Tabor wędruje do nieba” Lotianu, „Grek Zorba” czy „Caly ten zgiełk” Fosse’a.

Pod tym względem impreza można zaliczyć do udanych. Slabiej natomiast wypadły dwa jej pozostałe składniki: referaty i dyskusje. Pomijając typowe informacyjną i potrzebną wypowiedź dyrektora Romana Witka o FilMOTECE Polskiej czy autorskie zwierzenia kompozytora H. Kuźniaka, więcej rzetelnych informacji i bardziej oryginalnej interpretacji można się było spodziewać po Waldemarze Choleńskim („Film jako dokument mody muzycznej”) i Zdzisławie Wantule („Choreografia w filmie muzycznym”). Do organizatorów zaś należy mieć pretensję za przesunięcie wiodącego tematu dr. Janusza Bujacza „Funkcje muzyki w filmie” na przedostatni dzień imprezy.

(klt)

OD PTT DO PTTK

Zespół redakcyjny w osobach Karola Chmiela, Władysława Sosny i Alojzego Szupina przygotował z okazji 75-lecia polskiej turystyki w Beskidzie Cieszyńskim pracę „Od PTT do PTTK na ziemi cieszyńskiej”.

Licząca 200 stron druku książka została podzielona na 2 części. Pierwsza zawiera dzieje i różne aspekty działalności cieszyńskiego Oddziału PTT i jego poprzedników od PTT „Beskid” poczynając. Pomieścił tu artykuły: Stanisław Sikora — „Tradycje turystyki polskiej na Śląsku Cieszyńskim”, Alojzy Szupina — „Turystyka polska na Zaolziu”, „Działalność Oddziału PTT i PTTK w okresie 1945–1984”, „Poczet prezosów PTT „Beskid”, Oddziału PTT „Beskid Śląski” i Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie”, „Wykaz aktywności społecznej i pracowniczej Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie”, „Wykaz komisji, klubów i kół problemowych Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie”, „Wykaz kół Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie”, „Cieszyńskie narciarstwo turystyczne”, „Niebieski krzyż na Baraniej Górze” i „Pamięci starych schronisk górskich”.

Oskar Ciompa — „Turystyka górską na ziemi cieszyńskiej w latach 1945–1984”, Władysław Sosna — „Od „Sily” do „Ondraszka” i „Szkole Kolo PTTK nr 24”, Jędrzej Podgórska-Heczko — „Klub Zeglarski „Sternik”, Jan Puczek — „Kolo Przewodników Beskidzkiej i Terenowych”, Tadeusz Tobiaś — „Historia Kola PTTK w Skoczowie”, Michał Pilch — „Kolo PTTK nr 3 przy ZEMEMA Cielma w Cieszynie”, Władysław Sosna, Alojzy Szupina — „Z turystycznych raptularzy” i „Sylwetki 75-lecia”.

Na część drugą złożyły się artykuły prezentujące wybrane sprawy ziemi cieszyńskiej. Ich autorami są: Władysław Sosna — „Krajobraz ziemi cieszyńskiej”, Henryk Mroz — „Charakterystyka geograficzna ziemi cieszyńskiej”, Bronisław Nowak — „Cieszyńskie na tle budowy geologicznej Karpat oraz jego bogactwa naturalne”, Wiktor Bulawa — „Przyroda ziemi cieszyńskiej”, Jan Król — „Rys historyczny ziemi cieszyńskiej”, Idzi Panie — „Rozwój osadnictwa na ziemi cieszyńskiej do powstania księstwa cieszyńskiego”, Jan Komiczny — „Tradycje rzemiosła i przemysłu ziemi cieszyńskiej”, Karol Gruszczyk — „Zabytki ziemi cieszyńskiej”, Barbara Polozkova — „Dawna kultura Śląska Cieszyńskiego i jej kształt współczesny”, Jan Krop — „Z problemów góralszczyzny Beskidu Śląskiego”, Robert Mrozek — „Regionalny krajoznawczy w literaturze pięknej”, Bolesław Nitra — „Cieszyńscy plastycy”, Józef Ondrusz — „Anegdota i kawały cieszyńskie”.

informator

PIĄTEK, 7 III.

Pawła, Tomasza
Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa twórczości dziecięcej inspirowanej sztuką ludową. Czynna do 15.III.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Aula Akademicka Filii UŚ, Cieszyn: wystawa prac Jadwigi Mazłarskiej. Czynna do 13.III.

Dom Narodowy, Cieszyn: wystawa grafik Bronisława Koluta. Czynna do 20.III.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: spotkanie z mgr Anną Robosz pt.: „Wśród gwiazd teatru, filmu i estrady”.

SOBOTA, 8 III. (nie roboczo)

Beaty, Jana, Wincentego
MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ KORIET

Teatr im. A. Mickiewicza, Cieszyn, godz. 16: Koncert Pociąg i Tańca. Wystąpią członkowie Klubu Literackiego „Nadolzie” Kazimierza J. Węgrzyn, Józefa Zytka Sarama Wojnar, Anna Węziak, Beata Saba, Rudolf Słakala, Jan Pajlak i Barbara Bilko oraz Zespół Tańca Ludowego „Przygoda” z Rybnika.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Pracni na Pacyfiku” (rum.). Seanse dla dzieci.

NIEDZIELA, 9 III.

Franciszka, Katarzyna, Bożysława, Dominika
1901 — W Cieszynie powstał Oddział Polskiego Towarzystwa Ludobudowniczego.

Dom Ludowy, Pogwizdów, godz. 17: J. Korzeniowski: „Karpaccy Górale”. Przedstawienie w wykonaniu zespołu amatorskiego przy Kole Malarzy Ziemi Cieszyńskiej.

PONIEDZIAŁEK, 10 III.

Cypriana, Makarego, Marcelego, Synaplicjusza

1980 — W Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie odbyła się premiera opery ludowej „Słotki z Katowic”, wystawionej z inicjatywą główną J. Drozda.

Tow. Miłośników Ogrodnictwa, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 19: wykład Adama Krzywonia nt. gekków wypoczynkowych w ogrodzie.

Związek Pszczelarzy, Kolo w Cieszynie, Dom Narodowy, godz. 19: wykład doc. dr. hab. Słojki z Katowic pt. „Medycyna XXI wieku”. Wykład na temat odwarzanych z łasny mianostofonowej. Dotyczy leczenia właski i kłosa.

Sala SM „Cieszyńszanka”, Cieszyn, ul. Hajduka 17, godz. 16.30: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

16.30: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 11 III.

Benedykta, Konstantego

Pol. Związek Niewidomych, Kolo Terenowe Cieszyn, ul. Srebrna 6, godz. 15: „Albert Schweitzer” — humanista, lekarz, uczony — prelekcja Macieja Oczkowskiego.

Sala SM „Cieszyńszanka”, Cieszyn, ul. Hajduka 17, godz. 16.30: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.
DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 15.15: „Anatomia miłości” (pol.). Seans dla dorosłych.

ŚRODA, 12 III.

Bernarda, Grzegorza, Konstantego

Na świętego Grzegorza gnie się Olza do morza.

CZWARTEK, 13 III.

Bożeny, Eufrazji, Krystyny

TEATR

12.III., godz. 18 i 19.III., godz. 14: Julian Tuwim: „Kwiaty Polskie”. W ramach III Cieszyńskich Teatrów przedstawienie w wykonaniu Teatru im. A. Mickiewicza w Częstochowie.

„Kwiaty Polskie” nalcza do arcydzieł polskiej literatury. Napisane podczas II wojny światowej na emigracji w USA są rekonstrukcją przeszłości. Są fabularny jest przerywany dygresjami lirycznymi, opisywymi, satyrycznymi i politycznymi.

W przedstawieniu częstochowski bierze udział cały zespół. Trafna i elokwenta adaptacja i dramaturgia R. Korzinińskiego zmusza do refleksji nad losami Polaków.

KINA

CIESZYN — PIĄTEK: 7-10 „Gromienie rozrabiają” (USA — 12), 11-17 „Medium” (pol. 18).

ISTEBNA — OLZA: 8-9 „Kaskader z przypadku” (USA — 18), 12-13 „Czerwone dzwony” cz. I i II (radz.-meks.-wł. 12), 15-16 „Oko proroka” (pol. 18), 17 „Oko proroka” (pol. 18).

STRUMIEŃ — WISŁA: 8-11 „Wiedza Brubaker” (USA — 18), 12-13 „Wyspa słodkości” (pol. b.o.), „Anielska diablica” (czek. 18), 15-16 „Czy leciś nani pilot?” (USA — 12).

USTRONIE — UCIECHA: 7-18 „Seksualista” (pol. 15), 11-12 „Bal” (fr.-wł. 15), 14-18 „Duch” (USA — 15).

WISŁA — MARZENIE: 6-11 „Duch” (USA — 15), 12-17 „Miłość szmargd i krokodyl” (USA — 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRIANA: 7-9 „Komandosi z Nawarony” (ang. 15), 12-16 „Tropielec” (NRD — 12), „Błękitny gron” (USA — 15).

BAL

Ustronie kino „Uciecha” przystąpi do emisji francusko-włoskiego filmu muzycznego „BAL” Ettore Scoll. Głównym bohaterem utworu jest... tancerz. Akcja toczy się na parkiecie i odzwierciedla przemianę ideową i kulturalną kilku pokoleń.

Muzyka jest motorem narracji filmowej, która bierze początek w 1936 r. Na sali królują jeszcze wale. Nastrojów łagodnej radości balowej zostaje przerywany brutalnym rykiem syren alarmowych. Kobiety odnawiają hańca hitlerowcowi w mundurze Wehrmachtu, więc ten tańczy z mężczyzną, którego postać symbolizuje kolaborację. Na sali rozbrzmiewają dźwięki miłecznej „Lili Marleen”.

Ta nieczytelną opowieść kończy się dopiero w 1938 r., kiedy nie tańczy się już parami, lecz osobno lub zbiorowo. Grają m. in.: Etienne Guichard, Regis Bouquet, Francesco De Rosa, Liliane Delval i Monica Scattini.

WTOREK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia 16.30 Tylko dla olat 16.55 Fa-sola 17.30 Gazeta rolnicza 18.00 Informator wydawniczy 18.20 Plus i minus 19.10 Klinika zdrowie człowieka 20.00 Zebra-nie otwarte 20.30 Mauregard (3) 21.50 Wieczór z Pegazem 23.10 J. angliński (19).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia 16.30 J. angliński (10) 17.00 Sa-voir vivre, a tu życie 17.30 W obronie własnej 18.00 Splewnik domowy 18.20 Przeboje Dwójki 18.30 Pr. lok. 19.00 Komedja z pomyłek 20.00 Gorąca linia 20.15 Auto moto fun klub 20.45 Nadzieja — spotkanie z R. Bratynym 21.25 Bezdomni 23.10 DTV.

OSTRAWA I: 9.20 Dzieci (1 — teatr) 17.25 Rewia sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30 Azymut 20.00 Klinika naszego życia (1986) 20.30 Niki cię nie zastąpi (radz. film) 21.35 Ludzie i czyni (dok.) 22.15 Koncert.

OSTRAWA II: 17.20 Studio Kolega 18.30 Pokolenie 2000 r. 20.00 TV Kl. Młodych 22.10 Dia-czego nie poprosili Evansa? (2 — ang. ser.).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia 16.30 Krag 16.55 Tik-Tak 17.30 Losowanie Express i Super Lot-ka 17.40 Mol drodzy chłopcy 18.10 Prosty rachunek 19.10 Ai-chiwum XX w. 20.00 Publicy-tyka 20.15 Moeny Ferdynand 21.20 Trybuna Sejmowa 23.00 J. rosyjski (19).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia 16.30 J. rosyjski 17.00 Poradni-ki Kliniki Zdrowego Człowieka 17.30 Salon muzyczny 18.20 Przeboje Dwójki 18.30 Pr. lok. 18.00 Splewa Howard Carpen-

dale 20.00 Co pana do nas spro-wadza? 20.15 Hłask oceanu 20.30 St. sport 21.35 Nadzieja — spot- z R. Bratynym 22.20 Osadny sam 23.05 DTV.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed- szkoli 9.30 Niki cię nie zastąpi (radz. film) 16.15 Pokolenie 2000 r. 17.05 Świat socjalizmu 17.30 18.30 i 20.00 Sygnały przy- szłego wieku 20.35 Dzieci (2 — teatr) 21.45 Pr. folk.

OSTRAWA II: 17.05 Praga, godzina zero (czek.-NRD film) 18.20 Leporelo 20.00 Pr. folk 20.45 Pr. rozr. 22.10 CSRS — Szewcja (tenis stołowy).

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.25 Pr. dnia 16.30 O mnie o tobie o nas 16.55 Był sobie człowiek 17.30 Miesz-kać 17.50 Rzemieślnicy 18.05 Konspiracyja prod. bron 18.30 Sonda 19.10 Dom rodzinny 20.00 Publicystyka 20.15 Telefon 110 22.05 Klub międzynarodowy 23.10 J. francuski (19).

KATOWICE II: 16.25 Pr. dnia 16.30 J. francuski (10) 17.00 Zycie od kuchni 17.30 Lud zachowujący prawość 18.20 Przeboje Dwójki 18.30 Pr. lok. 19.00 Jak zdobywa się kobiety 20.00 Go-raca linia 20.15 Rozmaitości ba-letowe 20.30 Variete, variete 21.40 Oldsmobil — film 23.10 DTV.

OSTRAWA I: 9.25 Dzieci (2 — teatr) 16.35 Rozwój socjalist. demokracji (9) 17.35 Na aktual-ny temat 20.00 Kronika nasze-go życia (1989) 20.30 Czekanie na srebrne dzwonki (teatr) 21.45 Auto-moto rewia 22.25 Walczy-ki Mozarta.

OSTRAWA II: 16.00 Kamień — nożyczki — papier (dla dz.) 17.10 Filmy i eklektyzm 18.10 Łuk tęczy (1 — ser.) 20.00 Kon-cert dla delegatów na Zjazd KPS 22.10 W spirali czasu.

Pod koniec lutego odwiedzi-lem Filii Biblioteki Gminnej w Hażlach mieszczącej się w Kończykach Wielkich. W skromnych 2 pokojach zgromadzone 8100 woluminów. Jed-zen z pokoi spełnia ponadto ro- z czyteln, wyposażonej w podręczny księgozbiór, składa- jący się z encyklopedii, słow-

PUSTA CZYTELNI

ników i literatury popularno- naukowej. Czytelnia dysponuje też czasopismami. Zastąpił w niej 4 stoliki, 8 krzeseł i... ani jednego czytelnika. Jak inni ponformowała kierowniczką filii Anastazja Kraus, czytelnia odwiedza niestęcznie ok. 10–15 osób. Lepiej jest z wypożycza- niem książek. W ubr. filia miała 262 stulech czytelników. Największym powodzeniem cieszyli się klasycy literatury polskiej, głównie Kraszewski, Sienkiewicz, Rodziwiczówna i Zeromski. Oczywiście — więk- zszść wypożyczeń stanowią lek- tury szkolne. Podczas mojej obecności młoda osoba, praw- dopodobnie uczennica szkoły średniej wypożyczyła bodajże 3 „Lektury”. Inna z pań prosiła A. Kraus o „wybranie cze- goś do czytania”, bo — jak wyznała — „kierowniczka na- lepić wie, co mi się może po- dobać”.

Faktycznie — bibliotekarka musi znać gusty czytelników i jednocześnie umieć je kształto- wać. Do najczęściej sięgają oni po kryminały, a dopiero pod wpływem sugestii zmieniają zamlowania.

Od początku roku na listę czytelników wpisały się już 152 osoby. Dużo to czy mało? W stosunku do zbiorów — nie- wiele. Możliwość rozwoju czy- telnictwa są tu więc olbrzymie.

JANUSZ WIRA

CHÓRZYŚCI W RFN

Na zaproszenie przewod- niczącego Zarządu Ewange- lickiego związku Regionalne- go we Frankfurcie ks. Ger- hanna Barsa, w dniach 1–14 II przebywał w tym mieście i okolicy ewangelic- ki chór kościelny. Szczegól- nym powodzeniem cieszyły się pieśni kompozytorów polskich; w tym także cie-

szyńskich, Jana Gawlasa i Jana Sztwintni, podziwiano też stroje ludowe.

Chórálne popisy spotkały się wszędzie z niezwykłą serdecznością i gościnnym przyjęciem. Gospodarze pod- kreślali znaczenie owych artystycznych i towarzyskich spotkań stwierdzając, że ich naturalna spontanicz-

ność służy rozwijaniu przy- jaźni między narodami i pielegnowaniu pokoju czę- ścią o wiele skuteczniej niż niejedna oficjalna konferen- cja pokojowa.

Parafia ewangelicka od- kilku lat utrzymuje przyja- cielskie kontakty z frank- fureckim Związkiem, co wy- raża się w regularnej wy- mianie delegacji i różnych grup.

(IO)



N/z: Wylęp w sali koronacyjnej frankfurckiego Ratusza.

TELEWIZJA

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek 10.35 Miłośnicy przyrody 11.15 Klub sześciu kontynentów 12.00 Poranek symfoniczny 13.00 Na- stępny proszę 13.50 7 anten 14.35 Kraj za miastem 15.05 Zaczarowane piosenki 15.50 Studio 1 18.20 Antena 20.00 Ce- luloidowe dzieci 21.00 Pogaz 21.45 Sportowa niedziela 22.20 San Remo 23.10 DTV.

KATOWICE II: 10.00 Celuloi- dowe dzieci 11.00 Peryskop 11.30 Koncert żywych 12.00 Kwad- rans z hejnałem 12.20 Jutro poniedziałek 12.50 Zwierzęta w kamerze 13.15 Finał przebojów Dwójki 14.05 Robin Hood 15.00 Festiwal piosenki aktorskiej 16.00 Wilhelm Zdobywca 16.30 St. sport 17.15 Kino-Oko 18.00 Przeboje B. Kacyńskiego 19.00 Listy do siebie 20.00 Sterco i w kolorze 21.00 Festiwal piosenki aktorskiej 21.30 Życie K. Ku- ranta 22.35 Brunona Micugowa duchy polskie 23.00 Muzyka na dobranoc.

OSTRAWA I: 8.30 Przygody czterech przyjaciół (3 — radz. ser.) 9.00 Pionierska Jaskółka 10.55 Marco Polo (6 — wł. ser.) 11.50 Azymut 12.45 Popołudnie sportowe 13.55 Światowe fina- ly indywid. jazdy na lodzie na motocyklach 15.35 Zarezerwo- wane dla pań 16.15 Teleturniej 16.55 Spotk. z przyjaźnią 17.35 Szerszenie w ulu (4) 18.30 Konf. prasowa DTV 19.10 Wyd. międzynarod. 20.00 Pr. rozr. z ok. MDK 22.30 Ring wolny 23.10 Złobnickie historie.

OSTRAWA II: 10.00 Rolniczy rok 10.40 Pr. rozr. TV NRD 11.20 Światy życia 11.50 Lubosza (radz. film) 13.35 Światowe fi- nały indywid. jazdy na lodzie na motocyklach 16.30 MS w piłce ręczn. mecz. 18.10 Hit- zarada (pr. rozr.) 20.10 Dzieci- czynna na schodach (ser. RFN) 21.40 Bramki + P + S 22.10 Z kamerą w podróży 22.30 Ulu- bione melodie (pr. rozr.).

OSTRAWA I: 9.00 Sobótka 10.40 Estrada folkloru 10.55 Ba- riera 11.25 Lista przebojów 11.40 Na krawędzi słowa 12.00 Kon- cert żywych 12.30 Chwila w Troi 12.55 Lista przebojów mu- zyki poważnej 13.15 Siłniejsza

KATOWICE I: 9.00 Sobótka 10.40 Estrada folkloru 10.55 Ba- riera 11.25 Lista przebojów 11.40 Na krawędzi słowa 12.00 Kon- cert żywych 12.30 Chwila w Troi 12.55 Lista przebojów mu- zyki poważnej 13.15 Siłniejsza

KATOWICE I: 9.00 Sobótka 10.40 Estrada folkloru 10.55 Ba- riera 11.25 Lista przebojów 11.40 Na krawędzi słowa 12.00 Kon- cert żywych 12.30 Chwila w Troi 12.55 Lista przebojów mu- zyki poważnej 13.15 Siłniejsza

OGŁOSZENIA
DROBNE

FIATA 125p sprzedam.
Ustroń, tel. 35-56. 06313

SPRZEDAM Fiat 126p, rok
prod. 1978. Zamarski 101
(przystanek PKS Piekiety). 06291

SPRZEDAM nadwozie Fiat
125p, odbiór w Polmozbycie.
Cieszyn, Hażlaska 92. 06304

SPRZEDAM silnik Fiat 125p,
1300 z osprzętem na nominal-
nych częściach. Cieszyn, tel.
207-53, po godz. 17. 06319

SPRZEDAM Fiat 126p, odbiór
w Polmozbycie. Cieszyn,
tel. 216-15, po godz. 16. 06329

KUPIĘ 2-letniego Fiat 126p.
Cieszyn, Szymanowskiego
1/25. 06326

SPRZEDAM Skodę S-100L.
Wiadomość: Iskrzyżyn 30.
06325

ZASTAWĘ 750 sprzedam.
Ustroń-Nierodzim, ul. Zabyt-
kowa 16. 06300

SPRZEDAM Zastawę 1100p.
Cieszyn, tel. 245-27, ul. Po-
piółka 5/3. 06305

PILNIE sprzedam Zaporozca,
78, Ustroń 33-68. 03864

SPRZEDAM Trabant. Jagle-
la, Zbytków 75 (Borki). 06275

SPRZEDAM Syrenę 105, karo-
seria do remontu. Iskrzyżyn
25. 06301

ZAMIENIĘ dwie opony bież-
nikowane 13 na 12. Goleszów-
Równia, Skrajna 15. 06311

SPRZEDAM karoserię Polone-
za po wypadku, wgnieciony
dach. Oferta 33 Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 06322

SPRZEDAM w Wiśle hipotec-
nie wydziałową samodzielną
część domu mieszkalnego
wraz z działką o pow. 600 m
kw. Cieszyn, skrytka poczo-
wa 132. 06307

SPRZEDAM dwie działki re-
kreacyjne o pow. 1.700 m kw.
w Hażlachu. Oferta 30 Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 06317

SPRZEDAM działkę 45 arów
na cele rolnicze w Cieszynie.
Oferta 31 Głos Ziemi Cieszyń-
skiej. 06321

SPRZEDAM gospodarstwo
rolne 2 ha, blisko Cieszyna,
woda, gaz, droga asfaltowa.
Cieszyn, tel. 209-30. 06323

WŁASNOŚCIOWE M-6 w Zo-
rach sprzedam lub zamienię
na Cieszyn i okolice. Wiado-
mość: Cieszyn, tel. 201-91. 06294

ZAMIENIĘ komfortowe, lo-
katorskie, urządzone M-3 w
Żywcu na podobne w Ciesz-
ynie, Skoczowie lub okolicy.
Oferta 28 Głos Ziemi Cies-
zyńskiej. 06297

SPRZEDAM stary forteplan
wiedeński, krótki. Górki
Wielkie 389. 06314

Biuro ogłoszeń w redakcji „Głosu” czynne jest co-
dzienne z wyjątkiem wtorków i śród w godz. od 8—15

UWAGI

AUTOMOBILKLUB CIESZYŃSKI

zaprasza wszystkich chętnych na samocho-
dową próbę zręcznościową w sobotę 1986.03.08,
godz. 10 na parkingu przy ul. Zamkowej (na-
przeciw Polmozbytu).

Zapraszamy również wszystkich sympatyków
motoryzacji na spotkanie o godz. 12 w AC,
ul. Limanowskiego 9a. 104 kr

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
W CIESZYŃNIE

zawiadamia, że z dniem 3.03.1986 r. Poradnie
Specjalistyczne: Neurologiczne, Psychologicz-
ne, Zdrowia Psychicznego i Odwykowe zosta-
ły przeniesione z ul. Bielskiej, Przychodnia
Rejonowa nr 1 na ul. Dzierżyńskiego 2.

Nr telefonów: Poradnia Neurologiczna —
23-138, Poradnia Zdrowia Psychicznego —
23-174. 105 kr

ZAMIENIĘ komfortowe mie-
szkanie w centrum Cieszyna
(52 m kw.) na podobne poza
centrum. Cieszyn, tel. 216-86. 06302

ZAMIENIĘ M-3, 38 m kw.,
c.o. i IV piętrze (windy) na
takie samo na parterze, może
być stare budownictwo. Cie-
szyn, tel. 215-31 po godz. 17. 06320

ZAMIENIĘ mieszkanie M-4
(kwaterunkowe) 48 m kw., w
Tarnowskich Górach na po-
dobne w Cieszynie, Skocz-
owie, Ustroń i okolicy. Of-
erta 28 Głos Ziemi Cieszyńskiej.
06324

POSZUKUJĘ garsoniery lub
pokoju z kuchnią w Ciesz-
ynie na okres 2 lat. Czynsz z
góry. Oferta 27 Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 06288

PIERŚCIONEK z diamentem,
korałem 6,5 gram, obrączki
oraz 3 skóry owcze wypra-
wione sprzedam. Cieszyn,
Dzierżyńskiego 2a/11, po 18.
06327

BUTLĘ gazową, dużą, sprze-
dam. Cieszyn, tel. 202-52. 06288

DEBY, lipy olchy sprzedam.
Święczki Pierściec 305. 06316

SPRZEDAM młodą cielną
krowę. Kaczyce, Sobieskiego
23. 06310

MINITRAKTOR ogrodniczy
„Robi” wraz z kosarką, gle-
bogryzarką, obsypnikiem,
nompą wodną i przyczepą
sprzedam. Janusz Pilch, Cie-
szyn, ul. Mennicza 5. 06315

SIHH TZU — tybetańskie
pieki pokojowe, szczytęta,
rodowodowe, sprzedam. Bieł-
sko-Biała, tel. 277-88. 06296

ZATRUDNIĘ pracownika sta-
łego lub rencistę. Zakład Be-
toniarski, Ochaby Małe 91. 06290

PRZYJMIĘ chałupnictwo
opócz szycia. Cieszyn, tel.
235-03. 06303

MISTRZ lakiernik z wielo-
letnią praktyką przystąpi do
spółki, poprowadzi roboty,
poszukuje lokalu do wynaję-
cia, inne propozycje. Oferta
20 Głos Ziemi Cieszyńskiej.
03928

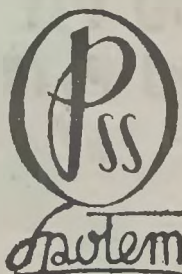
POSIADAM gotówkę, prakty-
kę w handlu i branży meta-
lowej. Oczekuję propozycji.
Oferta 29 Głos Ziemi Cieszyń-
skiej. 06312

NOWO OTWARTY Zakład
Rzemieślniczy oferuje swe
usługi w zakresie sprzątania
wnętrz. Janina POLLAK, Cie-
szyn, Szopna 20. 06328

W DNIU 28.02.86 zaginął pies
rasy rottweiler — znalazcę
proszę o wiadomość, tel.
205-91 Cieszyn. 06308

STANISŁAW GLAJC zamie-
szkały Brenna 1018 ogłasza
zagubienie prawa jazdy kat.
A, B, C, E. 06292

ROMAN FLASZA zamieszka-
ły Zamarski 118 ogłasza za-
gubienie prawa jazdy kat. A,
B, T. 06293



„SPOŁEM”

PSS

„KONSUM ROBOTNICZY”

w Cieszynie

zatrudni natychmiast następujących pracowników:

- z-cę kierownika piekarni
- technologa branży piekarniczej
- technologa branży garmazeryjnej
- technika-mechanika
- głównego mechanika
- specjalistę d/s remontów
- telefonistkę
- magazynierów w piekarni
- zaopatrzeniowców
- sprzedawców
- pomoc piekarza

Rada Nadzorcza PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie zatrudni:

- WICEPREZESA D/S EKONOMICZNYCH

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych „Społem” PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie, Rynek 17. 93 kr

SKOCZOWSKA
FABRYKA
KAPELUSZY
„POLKAP”
w SkoczowiePRZYJMIĘ DO PRACY
NATYCHMIASTpracownika z kwalifikacja-
mi krawieckimi na stano-
wisko kierownika Oddziału
Szwalni oraz referenta d/s
zaopatrzenia z wykształce-
niem średnim.Warunki pracy i płacy do
omówienia w Dziale Kadr
Przedsiębiorstwa — co-
dzienne w godz. od 7—14.
89 krURZĄD
SKARBOWY
w Cieszynie,
Rynek 1ZATRUDNI
NATYCHMIAST

do pracy

KSIĘGOWE

106 kr

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA
OWOCOWO-WARZYWNEGO
w Skoczowie, ul. Wiślańska 26ZATRUDNI NATYCHMIAST
następujących pracowników:

- głównego księgowego
- samodzielne księgowo
- mistrza produkcji
- kierownika warsztatów
- referenta d/s zbytu
- mechaników — ślusarz-elektryk

Warunki pracy i płacy do omówienia w Za-
kładzie. 103 krURZĄD MIEJSKI W CIESZYŃNIE
WYDZIAŁ OŚWIATY I WYCHOWANIA

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie rozbudowy bloku żywieniowego
przy Szkole Podstawowej nr 4 w Cieszynie,
plac Wolności 7a. Koszt robót określa się na
15.000.000 złKomplet dokumentacji do wglądu w Wydziale
Oświaty i Wychowania w Cieszynie, ul. Ko-
chanowskiego 7, II p., pokój nr 19.Oferty należy składać do Wydziału Oświaty i Wychowania
w terminie 14 dni od ogłoszenia przetargu.Wydział Oświaty zastrzega sobie prawo wyboru oferty
bez podania przyczyny.Zaprasza się do wzięcia udziału w przetargu
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i
zakłady rzemieślnicze. 96 kr

KLUB SPORTOWY „BESKID” SKOCZÓW

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż autobusu marki AUTOSAN
H-9-15, rok produkcji 1978, sprawny tech-
nicznie.Przetarg odbędzie się dnia 18.03.86 o godz.
10 w siedzibie KS Beskid Skoczów.Cena wywoławcza wynosi 1.000.000 zł, wa-
dium w wysokości 10 proc. należy wpłacić w
przeddzień przetargu w sekretariacie klubu w
godz. od 9 do 15.W razie niedojścia przetargu do skutku w wyzna-
czonym terminie, drugi przetarg odbędzie się w tym sa-
mym dniu o godz. 12.Bliższych informacji uzyskać można w sekretariacie
klubu, tel. 32-87.

OBWIESZCZENIE

Podaje się do publicznej wiadomości, że w
Urzędzie Miasta i Gminy w Strumieniu w po-
koju nr 11 (II piętro) wyłożony zostanie do
publicznego wglądu projekt uchwały Rady
Narodowej Miasta i Gminy w Strumieniu w
sprawie ustalenia granic gruntów przeznaczo-
nych pod skoncentrowane budownictwo jed-
norodzinne w mieście i gminie Strumień w
okresie od 10.03.1986 r. do 1.04.1986 r.

Projekt uchwały wyznacza tereny skoncentro-
wanego budownictwa jednorodzinne w
wsiach: Bąków, Drogomyśl, Pruchna, Zoblo-
cie oraz mieście Strumieniu.

W okresie wyłożenia projektu uchwały, osoby
zainteresowane, mogą zapoznać się z projek-
tem uchwały, uzyskać potrzebne wyjaśnienia
oraz zgłosić pisemne wnioski i uwagi.

NACZELNIK MIASTA I GMINY
W STRUMIENIU 95 krKOPALNIA
WĘGLA
KAMIENNEGO„MANIFEST LIPCOWY”
43-330 Jastrzębia Zdrój
woj. katowickiePRZYJMUJE STAŁE
MĘŻCZYZNw wieku 18—40 lat w ce-
lu przeszkolenia i przygo-
towania do pracy pod
ziemią

PRZYJMOWANYM DO PRACY GWARANTUJE SIĘ:

- dobre warunki placowe wg nowego obow. 1.12.85 r. branżowego systemu wynagradzania
- dodatek stabilizacyjny oraz specjalne nagrody pieniężne za 6- i 12-miesięczną pracę w kopalni, jeśli podejmą pracę na dole po raz pierwszy
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika
- deputat węglowy (ilość uzależniona od warunków rodzinnych oraz lokalowych)
- nagrody roczne
- pożyczka w wysokości 100.000 zł na zagospodarowanie, jeżeli po 1.02.1982 zawarto związek małżeński
- zakwaterowanie w Domu Górnika (bez rodzin)

WARUNKIEM PRZYJĘCIA DO PRACY JEST:

- dobry stan zdrowia, ukończenie szkoły podstawowej
- dotychczasowy nienaganny stosunek do pracy i dyscypliny społecznej (niekaralność sądowa)
- przedłożenie książeczki wojskowej, świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, świadectwa pracy dowodu osobistego oraz legitymacji ubezpieczeniowej z adnotacją o zwolnieniu

Kopalnia nie rekrutuje na pracowników, którzy w poprzednim miejscu pracy porzucili pracę lub zwolnieni zostali dyscyplinarnie.

DOJAZD DO KOPALNI

- przewozem górniczym
- z Katowic autobusem PKS w kierunku Jastrzębia do przystanku kop. „Manifest Lipcowy”

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje:
Dział Zatrudnienia KWK „Manifest Lipcowy” 44-330
Jastrzębie, tel. 61-071 wewn. 56-53, 51-00. 92 kr

JERZY ZAMARSKI
PREZESEM

Dnia 28.11 odbyło się zebranie Zarządu Podokręgu BOZPN w Skoczowie, na którym dotychczasowy prezes, założyciel Podokręgu znany działacz sportowy i społeczny z Chybi Ema-puel Mikołajczyk złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Nowym prezesem skoczowskiego Podokręgu został dotychczasowy jego wiceprezes d/s organizacyjnych, prezes LKS Ochoty, Jerzy Zamarski. Jego funkcję w zarządzie objął Józef Kłopot z Cieszyńska. (cz)

Na 16 bm. godz. 10 władze Podokręgu BOZPN zwołują w Bielsku Skoczów zebranie sprawozdawcze, w którym zwołują się wziąć udział przedstawiciele wszystkich drużyn piłkarskich należących do skoczowskiego Podokręgu.

PIAST MISTRZEM

Trzema zwycięstwami zakończył pingpongiści Piasta Cieszyńska rozgrywkę w klasie okręgowej. Pokonali oni kolejno: LKS Dankowice 10:3, Solę Żywiec 10:0 i drużynę z Makowa Podhalańskiego 10:7. Punkty w tych pojedynkach zdobyli: Piotr Mikler — 12, Przemysław Arkadiusz Krajewscy po 8 oraz debel Mikler — A. Krajewski — po 2.

Tymi zwycięstwami Piast przyczynił się do zdobycia mistrzostwa województwa, mając o 2 pkt. przewagi nad LKS Spytówką i 3



nad Transbodem Oświęcim. Te trzy zwycięstwa z Bielskiem Andrychow walczyć będą o awans do 3 ligi.

Dobrze spisali się tenisistów w mistrzostwach województwa. Przemysław Krajewski wywalczył wicemistrzostwo w gr. do lat 18, zaś grający czasowo w Bielsku cieszyńskim Tomasz Rygiel zajął 1 miejsce w gr. do lat 14. Uznaniem zyskał także 11-letni Marcin Pawełek, który rośnie na dobrego tenisistę. (cz)

BEZ PORAŹKI

W rozgrywkach międzyszkolnych ligi tenisa stołowego w Bielsku Naczelnik m. Cieszyńska nadal bez porażki prowadzący. Również indywidualnie puchar Stojanowskiego tego zebrania zdobył. (cz)

Ostatnie wyniki:	
WPKM — ZNP 4:6, Elektro-	
niel — „Cielma” 1:0, 10:10,	
rociepłownia — „Cech” 3:7,	
„Młostopole” 10:0,	
1. „Cielma” — ZNP 7:3,	
2. „Cech” — 17 34 pkt.,	
3. „Cielma” — 18 34	
4. Urząd Celny — 16 22	
5. Cegielnia — 18 20	
6. STW — 13 18	
7. „Młostop.” — 17 17	
8. CDW — 19 17	
9. Elektro. — 16 10	
10. ZNP — 16 9	
11. Piast II — 18 8	
12. MPKIM — 14 7	

I KRUPA W FINALACH

W Oświęcimiu odbyły się 1. finały wojewódzkie turnieju tenisa stołowego o puchar Przewod. ZG ZSMP. W grupie kobiet zwyciężyła Irena Krupa z Cechu Rzemiosł Różnych w Cieszyńsku i tym samym zakwalifikowała się do finału ogólnopolskiego. (r)

O MISTRZOSTWO GMINY

Na zawodników wzięło udział 23 zawodników wzięło udział w szachowych mistrzostwach gminy Dębówiec. Indywidualnie triumfował Stanisław Kuczyński (LZS Dębówiec) przed Jerolimem Bolkiem (RSP Dębówiec). Adamem Brudnym, Mirosławem Wojnarem i Janem Kłopotem (LZS Dębówiec). Drużynowo zwyciężył RSP Dębówiec przed LZS Dębówiec i RSP Ogrodzona i LZS Simoradz.

Wczelniej rozegrano mistrzostwo Simorad, w których wzięło udział 13 zawodników. Najlepszym okazał się Mirosław Kuczyński przed Stanisławem Kuczyńskim i Adolfem Burą. (cz)

CHŁOPCY Z BŁOGOCKIEJ (2)

FRANCISZEK PASZ

W połowie grudnia spadł śnieg. Uformowali się wówczas wysoki na 0,5 m kopczyk ze śniegu i oddaliśmy pierwsze skoki. Najpierw skakali najstarsi budowlanicy, po nich, kolejno, młodsi. Skoczniła była bardzo udana! Mogliśmy na niej oddawać bezpieczne skoki na odległość 28 m.

Pierwszy konkurs zorganizowali w połowie stycznia 1933 r., pod auspicjami „Watry” — sekcji narciarskiej Pol. Tow. Tatrzńskiego, do której należała część starszych kolegów. Rada Gminna m. Cieszyńska ufundowała puchar przechodni, otworzyła skocznię dokonali K. Łamacz, a kierownikiem zawodów był działacz „Watry”, p. Sabela.

Widzów zebrało się ok. 1 tys. Z cieszyńskich skakali: K. Łamacz, Wolfgang Łazarz, S. Korczyk i Edward Trojanowski z AZS Cieszyń. Nydek z Zaolzia reprezentowali bracia Hajkowscy — uczniowie cieszyńskiego gimnazjum. Było również paru skoczków z Wojskowego Klubu Sportowego z Cieszyńska, a z Golezowa skakali: Gustaw Koźdoń i Hardeo Szynalar. Tylko ci ostatni oraz Łamacz, Łazarz i Trojanowski mieli narty skokowe, pozostali — zwykłe turystyczne.

Najdłuższy skok dnia oddał K. Łamacz od razu w pierwszej próbie. Niestety miał upadek i z dalszych zmagani został wyeliminowany. Ostatecznie zwyciężył G. Koźdoń z Golezowa.

Po konkursie zaczęli próbować swoich sił na obiekcie amatorzy z całego Cieszyńska. Skakał także Jurek Skotnica z Zakopanego. Jako obyty z zakopiańskiej Krokwi zawodnik robił na naszym małym obiekcie różne kawały, skacząc m. in. z parasolem i w płaszczu. Pośladał o 10 cm krótsze narty. Jedyną skaczącą kobietą była uczennica cieszyńskiego gimnazjum Eliza Bukowska. Osiągała skoki do 18 m.

Skakało się aż do wiosny. Później administratorem obiektu został Wojskowy Klub Sportowy. „Watra” musiała z niego zrezygnować z powodu braku pieniędzy na jego utrzymanie. Myśmy wykonywali wszystkie prace za darmo, tymczasem nowy administrator przeznaczył 200 zł (średnia miesięczna pensja urzędnika państwowego) na przebudowę obiektu, tj. budowę stałego progu, najazdu i stanowisk dla sędziów. Pracowało żołnierze, więc robocizna była za darmo. Budowa kierował por. Łętowski. Niestety przebudowa nie wyszła skoczni na dobre. Stała się obiektem trudnym. Podczas następnego sezonu okazało się, że nie można na niej osiągać nawet dawnej długości skoków. Próg miał zbyt duży „loping”, toteż trzeba go było nadsypywać śniegiem. U dołu skoczni zabudowano ruchomy drag, który uniemożliwiał stałe z niej korzystanie. Nazywaliśmy ją „szubienicą”.

Wokół skoczni popsuła się atmosfera. K. Łamacz wyjechał na studia politechniczne do Lwowa, a pozostali budowlanicy coraz rzadziej przychodzili zglądać na swe dzieło.

Twórcą skoczni w Łasku Miejskim w Cieszyńsku był Karol Łamacz, którego sylwetka zasługująca na przypomnienie nie tylko ze względu na to jedno przedsięwzięcie.

Był on jednym z 3 synów pp. Łamaczów, zamieszkałych w Cieszyńsku przy ul. Błogockiej 18 B. Ojciec pracował w elektrowni w charakterze „wermistrza”. Karol ukończył 4-letnią Państwową Szkołę Przemysłową w Bielsku, a następnie, w 1933 r. cieszyńskie gimnazjum. Mając w posiadaniu 2 świadectwa maturale rozpoczął studia na Politechnice Lwowskiej.

Będąc zapalonym narciarzem wykorzystywał każdą okazję do skakania na beskidzkich —

i nie tylko — obiektach. Pewnej zimy wybrał się na skocznię w Wiśle-Labajowie. Śnieg był złodowaciały. Mimo to zeskakiwał zeskoki i zaryzykował skok. Znalazł go przypadkowo przechodnie. Leżał nieprzytomny pod skocznią, z nosa i uszu ciekła krew.

Od tej pory miał kłopoty ze zdrowiem. Mimo to nadal skakał i biegał. Był pierwszym cieszyńskim skoczniakiem, który skakał na zakopiańskiej Krokwi i brał udział w mistrzostwach Polski w Zakopanem i w Wiśle.

W początkach lat 30. żołnierze 4 Pułku Strzelców Podhalańskich budowali skocznię narciarską k. schroniska na Przysięgu. Nadzorował Norweg Per Kilken, który równocześnie był kimś w rodzaju kolegi — trenera beskidzkich skoczków. K. Łamacz zaprzyjaźnił się z nim i otrzymał od niego na pamiątkę piękne norweskie narty-biegówki. Przyjaźnił się również z Bronisławem Czechem.

Działo się to w czasach, kiedy zakopiańskie narciarstwo dominowało bezapelacyjnie w Polsce i tylko nieliczni narciarze beskidzcy mieli możliwość wypróbowania swoich sił na trasach i skoczniach Zakopanego.

Warunki uprawiania amatorskiego narciarstwa (a innego nie było) nie sprzyjały osiągnięciom wyników na skalę międzynarodową. Wszystko — począwszy od ubioru i sprzętu, a na kosztach utrzymania i przejazdu skończywszy — trzeba było finansować samemu. A wiadomo, że o pracę i o pieniądze było wówczas trudno.

K. Łamacz poświęcił wszystko dla narciarskiej pasji. Był wyjątkową indywidualnością. Zmarł 3 października 1940 r., w wieku 27 lat. Nikt spośród tych, którzy wraz z nim budowali w Łasku Miejskim w Cieszyńsku skocznię narciarską, nie był obecny na pogrzebie. Jedni walczyli na zachodzie, drudzy siedzieli w hitlerowskich obozach...



Fot.: Paweł Czupryna

TLUSTE LATA

Pierwsze wielkie zawody skibobowe w naszym kraju rozegrano przed 16 laty w Szklarskiej Porębie. Startowały w nich również ekipy zagraniczne. W Cieszyńskim zaczęto głośno mówić o tej dyscyplinie sportu po pamiętnych zawodach „Biekiny Kask Beskidów” na stoku Czantorii w lutym 1972 r. Wprawdzie wtedy jeszcze nasi zawodnicy nie mieli wiele do powiedzenia na skonstruowanych przez siebie skibobach, ale widać było, że skibobowe szaleństwo wkrótce zapanuje i u nas. Tak się też stało. Liczące się ośrodki w Zakopanem, Jeleniej Górze i Szklarskiej Porębie powoli zmuszone były uznać wyższość Cieszyńskiego. Skiboby przeszły z TKKF-ów do klubów, wpięto do Beskidu Skoczów, później do LKS Brenna. Od 2 lat istnieje również mocna sekcja w LKS Simoradz.

Okrępli również ten sport organizacyjnie. Od społecznej Komisji Skibobowej w Jeleniej Górze poprzez Centralną Komisję w Warszawie a potem w Bielsku aż do powołania w maju ub. r. Polskiego Związku Skibobowego z siedzibą w Skoczowie. Powstanie PZSb umocniło pozycję tej dyscypliny wśród innych sportów zimowych, a także usankcjonowało działaczy, którzy pracowali dotychczas na wariackich papierach, często dopłacając do swojego hobby.

Rozwój tego sportu zależy od masowej produkcji skibobów. Zaczętkowały ją przed laty Bydgoskie Zakłady Rowerowe, potem krótką serię wypuścił dawny „Rolspręż” Skoczów. Przemysł produkcyjny rośnie, „Rolspręż” Jelenia Góra. Obecnie cała nasza kadra jeździ na skibobach własnej konstrukcji. Uruchomienie masowej produkcji stało się koniecznością, gdyż tylko wówczas PZSb. będzie mógł dążyć do umasowienia tego sportu i zaszczerpić nim inne rejony kraju.

Niespełna roczna działalność Związku daje już wyniki. Ośrodki skibobowe znalazły oparcie w silnej organizacji, a częściowo finansowane przez nią imprezy stoją na wysokim poziomie sportowym i cieszą się powodzeniem publiczności i sportowców (w zawodach beskidzkich dwukrotnie uczestniczyła rekordowa ilość zawodników). Posiadają one coraz bogatszą oprawę, interesują się nimi i wspierają je władze lokalne. Do zawodów wprowadza się elektroniczny pomiar czasu, co umożliwia precyzyjne podawanie wyników.

Nas cieszy szczególnie fakt, że obok znanych w Cieszyńskim klubów, skibobami zajęły się również, jak simoradzki LKS. Na ostatnich mistrzostwach podopieczni Adama Malika zdobyli 9 medali (2 złote, 4 srebrne i 3 brązowe). Cenne jest również to, że większość z 48 zdobytych przez skibobistów Beskidu Brenna medali wywalczyli młodzi, obiecujący zawodnicy.

Skiboby konsekwentnie torują sobie drogę do powszechnego uznania, także i z tego powodu, że nie zostały jeszcze skłane pieniądzem. Zaden z zawodników nie pobiera stypendium, wszyscy traktują ten sport jak bezinteresowne hobby. Zdobyte trofea są dla nich jedyną nagrodą. Trzeba było widzieć uśmiechnięte twarze dziewcząt i chłopców, kiedy odbierali mistrzowskie medale, dyplomy i nagrody. Ta ich spontaniczna radość każe żywić nadzieję, że prawdziwe tłuste lata skiboby nadal jeszcze mają przed sobą.

PAWEŁ CZUPRYNA

SKOKI NARCIARSKIE

W ramach „Nadziei beskidzkich” odbył się konkurs skoków narciarskich o puchar Brennej. Organizatorem zawodów był LKS Beskid Brenna.

DZIECI: 1. Adam Maciągowski (LKS Beskid Brenna) — 126,0 pkt., 2. Bartłomiej Brytańczyk (MKN Bielsko) — 121,5, 3. Adam Małysz (Start Wisła) — 113,0 pkt.

DZIECI STARSZE: 1. Łukasz Kruczek — 183,9, 2. Wojciech Bięgun (oba Bystra) — 182,6, 3. Sebastian Przybyła (Szczyrk) — 177,0 pkt.

MŁODZICY: 1. Mirosław Gawlas (Beskid Brenna) — 164,0, 2. Janusz Szlabosz (Bystra) — 161,5, 3. Rafał Blenick (Szczyrk) — 152,0 pkt. (r)

PROKURATORZY
NA NARTACH

W Wiśle Jaworniku odbyła się Ogólnopolska Spartakiada Pracowników Prokuratury PRL w konkurencjach alpejskich. Wśród 44 startujących narciarzy dobrze wypadli reprezentanci naszego województwa. Wśród kobiet triumfowała Grażyna Bandola a w gr. mężczyzn (do 35 lat) Bartłomiej Zając przed Włodzimierzem Sobczakiem z Bielska. Zaś w gr. starszej (powyżej 35 lat) drugim był Eugeniusz Krajcar a 3. Andrzej Sikora z Cieszyńska.

Imprezę przygotowała i udanie przeprowadziła Rada Rejonowa LZS w Cieszyńsku. W trakcie imprezy występowały zespoły regionalne z Podbeskidzia. (cz)

MEDAL DLA PKZO

Na zakończenie I Polonijnych Zimowych Igrzysk w Zakopanem specjalnym medalem za popularyzowanie sportu w środowiskach polonijnych oraz za umacnianie więzi Polonii z Polską uhonorowano Zarząd Główny PKZO w Cz. Cieszyńska. Najlepszą zawodniczką uznano Janinę Kłus, a najlepszym zawodnikiem okazał się Jan Hecko z Trzyczka-Podlesia. Ten ostatni, to b. członek czechosłowackiej kadry narodowej w narciarstwie alpejskim i uczestnik mistrzostw świata. (r)

NA ŚNIEŻNYCH
TRASACH

Kolo PTTK nr 3. Odbędą się na Małym Stoku 9.III. Natomiast Dział Socjalny Zakładu nr 3 przygotowały na 15 bm. na Starym Groniu imprezę o Puchar Madziłowski. (cz)

SPARTAKIADA
ENERGETYKÓW

W dniach 21—22 II przeprowadzono w Wiśle — Cienkowie Okręgową oraz Ogólnopolską Spartakiadę Energetyków w sportach zimowych. W zawodach Południowego Okręgu Energetycznego startowały 23 zespoły, 1 miejsce zajął zespół EC Bielsko-Biała, w którym startowali również pracownicy Elektrowni Cieszyń. W biegu płaskim mężczyzn na 5 km 1 miejsce zajął Henryk Tajner a 6 — Tadeusz Tajner. W slalomie gigancie Janusz Wałga był 3.

W zawodach ogólnopolskich 1. miejsce w biegu płaskim zajął H. Tajner.

Organizatorem udanej imprezy była Federacja Sportowa „Energetyk” w Katowicach oraz Elektrownia Cieszyń. (o)

BIEGI NA BARANIEJ

Wielkim zainteresowaniem turystów cieszyły się ostatnie zawody narciarskie zorganizowane przez Bolko-Kantora na Baraniej Górze. W biegach triumfował Adam Matuszyna z Istebnej przed Dariuszem Plichem z Wisły i Janem Jurkiewiczem z Golezowa.

Najlepsi otrzymali dyplomy i nagrody ufundowane przez organizatora i „Termikę”, a dzieł wafle z cieszyńskiej „Olzy”.

Kolejne zawody na zakończenie sezonu zimowego organizuje Bolko-Kantor 9 bm. na Równicy a 16 III na Stoku. (cz)

ŚNIEŻNA NIEDZIELA

Na lodowisku w Cieszyńsku odbyła się kolejna impreza rekreacyjna dla dzieci pn. „Śnieżna Niedziela”. Organizatorem byli: Zarząd Miejski TKKF i ZSMP, Wydział Oświaty i Wychowania oraz Ogniska TKKF „Cielma” i „Klepa”. Startowało 165 dzieci.

W poszczególnych konkurencjach i kategoriach wiekowych zwyciężyli: Małgorzata Skrzypczyk, Anna Roszkowicz. Halina Sikora, Izabela Zięba. Rafał Łahudek, Tybierus Mikołajczyk. Grzegorz Buszewski, Rafał Poltyn (slalom z wynajętą pilką), Agata Kasprowicz, Izabela Rajska, Ewa Romańska, Izabela Siakala. Grzegorz Pukowski, Paweł Kwasiński, Krzysztof Kędziora. Maciej Pońc (bieg z pilką i strzał) Joanna Kędziora. Elżbieta Buszewska, Billiana Kły, Piotr Raszka, Izabela Ciszak, Damian Sikora, Miłosz Donosik, Mariusz Miś (jazda z łopata i pilką) oraz Anna Słowik, Magdalena Babińska, Izabela Bułka, Dorota Ciesielska, Robert Piwowarczyk, Dominika Cieślak, Rafał Rymor, Rafał Szeliga i Dariusz Bejma.

Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe, a wszyscy uczestnicy udanej zabawy gorącą herbatę. (kot)

O PUCHARY DYREKTORÓW

Ponad 60 zawodników i zawodniczek wzięło udział w imprezie narciarskiej, zorganizowanej już po raz 6 na górze Chelm przez Kolo PTTK nr 54 przy goleszowskiej „Cielmie”. Walczyli oni o puchary dyrektorów przedsięwzięcia i prezesa Kola PTTK. Trofea te zdobyli: Ryszard Bujok z Golezowa i Jan Kenig (2) z „Cielmy” 3.

W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: Urszula Siłz (do lat 15), Alicja Krzewska (powyżej 18 lat), Dariusz Piecha (do 8 lat), Krzysztof Sztwiertnia (od 8 do 12 lat), Ryszard Bujok (12—18), Mirosław Siłz (18—35), oraz Jan Rucki (pow. 35 lat).

Kolejne zawody narciarskie o Puchar Bacówki organizuje

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. nac.). KAZIMIERZ KASZPER (kier. sekret. red.), KAZIMIERZ RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. TELEFONY: 20-332, 21-100, TELES: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcji, i p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 248 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (Instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” i na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamieszkałe na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkałe w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonuje się przelewem na konto „Prasa-Książka-Ruch” w Bielsku. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicę przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał i półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 23, 40-083 Katowice.

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

wpłaty na rachunek bankowy portażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicę przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał i półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK: Nr zam. 739-12/06



Na placu . sie zebrało
dwóch chłopców.
— Jo móm autko na ba-
teryje, a ty ni, he!...
— Jo móm harmónijke, a
ty ni, he!...
— U nas bydzie wiesiełi,
a u was ni, he!...
— U nas umrzyła starka,
a u was ni, he!...

— Czymu chodzisz w po-
targanych galatach — pyta
Józek Antka — kie masz
tate kravocym?
— A czy jo sie cie pytom,
ozymu twoja mała siostrzy-
czka ni mo zębów, choć
twój tata je dentystą?

Na posterunek MO sie
sgtosil 10-letni Francek.
— Przyjeżdżecie przedko,
bo mój tata sie od godzi-
ny bije z sąsiadym i sie
chyba pozabijają!
— Tóž czymuś nie przyje-
cioł przedzej?
— Na bo z pocztuku tata
był na wyrczu.

— Czymu płaczysz? — py-
to Zając synka.
— Bo mie mama zbita!
— A czymu ci wchyniła?
— Powiedziła, żech je
wamias...
— A, to prawda!
— ...i zech sie z tym
wdoł w tate.

— Ale z ciebie oziółek —
prawi Zając synkowi. — A
wiyisz, czymu zech ci tak
powiedziol?
— Tóž wiyim.
— Tak czymu?
— Na bo zech jeszcze tak-
ki wielki, jak ty, nie urós.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Zabytkowy kościół w Zamorskach. Pierwszy kościół z XV wieku został spalony w r. 1585. Odbudowana została tylko wieża. Obecny kościół drewniany został zbudowany w r. 1731. Fundatorami byli dziedzic wsi Henryk Fryderyk Wilczek oraz cieszyński dzikan Henryk Fryderyk Świder. Do r. 1773 należał do jezuitów, z kolei stanowił filię kościoła parafialnego w Cieszynie, a następnie w Hażlachu. Wnętrze mieści szereg cennych zabytków. • Fot.: Archiwum.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● W odpowiedzi na apel ty-
godnika „Polityka” załoga
„Cielmy” zadeklarowała łącz-
nie 3.870 zł na fundusz stypen-
dialny im. P. Lumumby. Jako
pierwsza odpowiedziała na apel
Brygada Pracy Socjalistycznej
Ferdynanda Troszoka.

● W miastach i gminach po-
wiatu zakończyły się konfe-
rencyje partyjne, które dokonały
wyboru kandydatów do rad
narodowych.

● Kino „Plast” w Cieszynie
otrzymało panoramiczny ekran,
którego stalową konstrukcję
wykonała Spółdzielnia Pracy
„Blachospręż”, a niezbędnych
przeróbek podjęła się ekipa
Miejskiego Przedsiębiorstwa
Gospodarki Komunalnej. Wy-
świetlanie filmów przerwano
tylko na 11 dni.

● Szkoły Podstawowe nr 6
i 9 w Cieszynie urządziły po

raz pierwszy lekcje języka pol-
skiego z wykorzystaniem pro-
gramu TV. Uczestniczyli uc-
niowie klas V—VII.

● Zebrał się na wspólnym
posiedzeniu aktyw Komitetów
Zbiłkowych SFBS powiatu o-
raz PK Frontu Jedności Naro-
du. Dokonano podsumowania
2-letniej działalności Komite-
tów. Wiele jednostek adminis-
tracyjnych w r. 1960 przekro-
czyło plan zbiłki środków.

Najlepsze wyniki uzyskały:
Miasto, Kaczyce, Ochaby i
Chybie. Ogółem zebrano 3.477
tys. zł, a rezultatem 2-letniej
działalności było 6.567 tys. zł.

Zbudowano w tym czasie nowe
szkoły w Chybiu, Brennej, Le-
śnicy, Skoczowie i w Kończy-
cach Małych, a rozpoczęto bu-
dowę obiektów szkolnych w
Kiezykach i w Ustroniu.

● Staraniem zakładowego
domu kultury Kuźni „Ustron”
urządzono spotkanie z Gusta-
wem Morcinkiem.

● Jako drugie w powiecie,
po Rakowie, wyłączenie dro-
gi uruchomiło Kółko Rolni-
cze w Ustroniu Polanie.

● W urządzonych przez Koło
PITK i Ognisko TKiK w Sko-
czowie zawodach „O puchar
Starego Gronia” i nilejsze za-
jął Edward Itynarz.

JAK CHCESZ PIĘKNOM BABE MIEĆ,
NA DZIEDZINĘ PO NIOM JEDZ.

NIE TYLKO DLA PAŃ

Jak ja mam w tobie szukać
natchnienia,
gdy ty w godzinie sto rozy się
zmieniasz?

Kobiety są żądne miłości,
mężczyźni pochwał.

Miłość mniej szkodzi.

W małżeństwie nikt nie wygrywa
do zera.

Mądre kobiety podziwiają swolch
mężów,
niemądre siebie.

Żony obcinają nam skrzydła,
a potem dziwią się,
że jesteśmy bez polotu.

Jedni kochają do utraty zmysłów,
inni dopiero po ich utracie.

Jedyną rzeczą, którą żony są w
stanie
w każdej chwili nam udowodnić,
to ich wydatki.

Kobieta poddaje się, by zostać
zwycięzcą.

Mężczyźni upodają bardzo nisko.
Kobiety zwykle zatrzymują się
w łóżku.

Najbardziej zawodzi nas kobiety
i ideały.

Tragedia polega na tym, że
z pierwszych
staramy się uczynić drugie.

Zacisze domowe regeneruje nasze
sily.

Pobyt poza domem je wyzwala.

W grze a miłość najczęściej
zwycięża gra słów.

JANUSZ GAUDYN



POZIOMO: 1. kierownik,
przełożony, 3. destylowane
białe wino, 5. gryzoń z my-
szowatych, 7. cios, sztych, 8.
kierunek w poezji francus-
kiej drugiej połowy XIX w.,
11. podstawowy związek che-
miczny, 13. dwuletnia roślin-
a z rodziny liliowatych,
14. najprostszy węglowodór,
15. szata liturgiczna, 16. po-
wieść B. Prusa, 18. zazwy-
czaj opiewa wielkie idee i
znakomitych ludzi, 20. kie-
runek prądu, 21. zwykle
nam go brakuje, 22. plynie

KRZYŻÓWKA

przez Stargard Szczeciński,
23. dawniej kompania, 24.
spółdzielnia spożywców, 25.
zielona, na mapie.

PIONOWO: 1. drapieżnik
z nieupieczoną głową, 2.
państwo skandynawskie, 3.
bagnet lub warkocz, 4. mas-
kuje właściwe nazwisko, 5.
oszust udający lekarza, 6.
rankiem na trawie, 9. ulice

wśród drzew, 10. źródło, 12.
zestawienie, spis, 17. szcze-
gólny, drogowy, interpunk-
cyjny, 19. choroba zakaźna,
CIEGIELKA

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 17(1971)

POZIOMO: diera, dno,
Ube, legat, Tuł, loża, obok,
Bled, Bari, zol, Akbar, akt,
pot, argus.

PIONOWO: dal, EKG, au-
to, detal, obłęd, erb, alka,
żbik, oczep, oblat, Ewa, ra-
ta, Bug, Rus

NAGRODĘ książkową za
prawidłowe rozwiązanie
krzyżówki otrzymuje Ag-
nieszka Czudek z Cieszyna.

POMNIKI PRZYRODY

W gm. Dębowiec znajduje się
17 pomników przyrody. Naj-
starszym jest rosnący nad sta-
wą Olšinny dąb o obwodzie
blisko 600 cm, który liczy 400
lat. O 100 lat młodsze są dęby:
w ogrodzie Zamku (420 cm ob-
wodu), nad Knażką w Dębowie-
cu (520 cm) oraz w Łączce
(400 cm). W trzecim wieku wko-
ńczyło również 9 dębów rosną-
cych nad stawem Młyniczek I
w Kostkowicach.

W Iskrzyczynie iglicznia
trojeclerniowa „zaliczyła” 200
lat, a buk w Simoradzu o ob-
wodzie 300 cm — 170 lat. (r)

100 LAT!

Rzadko spotykany jubileusz
pożycia małżeńskiego obchodzili
w ub. miesiącu pp. Maria i
Paweł Jajłowiczowie z Jawo-
rznki. Dożgonną wernochę
małżeńską ślubowali sobie 64
lata temu, dnia 22 II 1922 r.
Dochowali się 1 syna, 3 wnuc-
czek, 2 wnuków, 3 prawnuczek
i 3 prawnuczek.

Jubileuszowe życzenia złożyli
im: naczelnik gminy Istebna
Stanisław Probosz oraz kierow-
nik USC Antoni Kawulok.
Wręczeni im także medale Za
Długoletnio Pożycie Małżeń-
skie. (kk)

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Nazywał się Piętok. Mieszkał nad Olzą w
miejscu, gdzie Bystry do Olzy wpada, niby
klinie, którego boki obie tworzyły rzeki. W
to to miejsce cudowne. Z okna mieszkania
widział Olzę i widział ją, jak czyste sączyła wo-
ale ją też widział rozlaną, wzburzoną, mętne to-
cącą fale. Kochał tę Olzę, te rybki w jej łonie,
kwiaty na jej brzegu, te ptaszki, co po gajach na
brzeżnych latały. Olza wychowała go takim, jak
był, ona go nauczyła kochać chatę ojcowską i swą
sąsiadów, chaty i te pola, co je otaczały. Mówił,
nigdy z domu nie pójdzie.

Razu jednego przyszedłem do niego w odwied-
ny. Chodziłem tam często, bo on najładniejszego
bił klatki, miał najpiękniejszego drozda, najśpi-
niejszą raszkę, miał gołębie i króliki, i wszyst-
to kochał bardzo, hodował i pieścił.

PTASIE ROZMOWY

JAN KUBISZ

Miałem u niego co oglądać, mogliśmy bawie-
razem i biegać do woli. Poszliśmy tym razem się
sobie na brzegu, tam prawie, gdzie Bystry wpadł
do Olzy. Na samej krawędzi brzegu rosły sosny,
których połowa korzeni tkwiła w ziemi, a połowa
wisiała nad wodą, splecione niby w siatkę. Usi-
liśmy sobie w tej siatce, a że był brzeg bardzo
soki, mieliśmy uczucie, że wisimy w powietrzu,
kto by nas z dala obaczył, byłby przysięgi,
dwóch „utopeców” widział.

Było to śledzenie niebezpieczne trochę, ale
gdybyśmy byli w wodę spadli, co tonię głębo-
pod nami się toczyła? Pływaliśmy jak kaczki i
najgorszym razie byłibyśmy nasze skromniutki
ubrania zmoczyli. Siedzieliśmy tedy śmiali i bez-
czni w tej śmiałości i patrzymy w dół na ry-
Kreć się powoli „łalce” srebrzyste, większe
mniejsze, a między nimi okonie, w paszki znaczo-
Na dnie głębiny lyskały „podustwy”, co wygląda-
jak gdy w ciemnej chmurze błyskawice się mig-
cą. Cieszyło nas to niezmiernie, a Piętok zapy-
czy też ryby mówią?

Byłoby trzeba wstąpić w głębinę tej wody, a
się o tym przekonać, ale słyszeliśmy w szkole,
wszystkie zwierzęta, jakie są na Ziemi, mogą
z sobą porozumiewać, mają jakąś mowę. Jed-
czynią to za pomocą dotykania, inne znów za
mową różnych głosów.

Z wszystkiego podoba mi się najlepiej mowa pta-
ków — to wabienie i ten śpiew cudowny. Niepra-
da? — Prawda, ale opowiadaj dalej!

Słyszaleś słowika? Niekiedy czuć w tym śpiewie
jaby radość, jakby wesele jakieś, a niekiedy dźwię-
czy to tak smutno, jakby go coś bolało, słuchając
go i słuchał bez końca i śmiał się, i płakał z nim
razem. Czy to nie jest mowa cudna, śliczna mowa?

Czasem rozmawiają ptaszki między sobą.
Słyszałem, jak trznadel śpiewał: Czym się dzie-
weczka żywi? A sikora z gałęzi, po której się
uwija, odpowiada: Pszenicą, pszenicą, pszenicą.
Innym znów razem sikora wola: Wisi pon! wisi
pon! wisi pon! — A trznadel: A cóż on takię
zrobił? Na to odpowiada wrona: Kradł! kradł!

Znasz wilgę, to złoto migocące się w konarach
drzew? Donośnym gwizdaniem woła: Hej, hej,
pogonieczu, konie w obłiu!

Piętok prosi, abym opowiadał jeszcze, i opowi-
dam.

Raz „wiedziałem drózdowi” w Zoduchu i po-
szedłem tam. Z daleka już widzę samca. Sledzi-
na wierzchołku jodły i śpiewał. Musiał się z kimś
kłócić, bo jego śpiew był urwany i cęty. Mówi-
z kosem, co marudził, bo on czasem śpiewa, jakby
mu się nie chciało. Przychodzę bliżej i słyszę
raznie:

Cztery dziewczki, cztery dziewczki!
Pięto baba, pięto baba!
Widzisz, widzisz, jo ci prawię,
Cztery są, cztery są, cztery są!

Uśmiełem się „tej pokusie”, zajrzałem do gniaz-
ka i śpieszę z powrotem. Tu leci stado szczytów-
niby aniołków rzesza, co srebrnymi dzwonami
kami. Rozprysły się na modre chabry, co w zbo-
bujnie zakwitły i cudem barw te proste kwiatki
ki upstrzyły. Stoje zachwycony tym miłym dźwię-
nieniem i tym blaskiem barw rozlicznych.

Śmialem się szczęśliwi i weseli, i Piętok pro-
znowu, bym jeszcze opowiadał. — Opowiem ci
zabawnego — rzekłem mu.

W sierpniu na brzegu kłóciły się wróble: ha-
sowały tak straszliwie, jak my przy zabawach
szkolnych. Wtem uderza krogulec na niebezpie-
chwytą jednego z nich. Stała się nagle cisza, bo
wszystkie wróble spadły kamieniem w trawę i ra-
szyły się w niej głęboko. Po dosyć długiej chw-
zaćwierkał stary wróbel, wychodzi ostrożnie i pró-
uważnie okolicę. Zaćwierkał znowu, jakby tę pró-
niaczą rzeszę zwolywał, aby się przekonać, czy
braknie. Po długim liczeniu, bo wróbel nie
rachmistrz, zaćwierkał żałośnie:

„Filip! Filip! Szymka nie ma, Szymka nie ma!”
Biedny Szymek, stanowią w tej chwili smacz-
kąsek na stole kroguleczym. A krogulec lubi smac-
ne kąski. Czasem rzuci się za gołębiem, ale i wró-
blem nie gardzi! Ej! i my lubimy smaczne kąski!
Kłócimy się nawet o największy. Raz zastała na-
przy tej kłótni jaskółka, usiadła na suchej gałęzi
i szczebioce, jak gdyby nas łajała:

„Więszemu większy, mniejszemu mniejszy.”
„A kto nie chce wziąć, tego kijem ciąć,
Aż się zej...”

GLOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.749 EGZ. • NR INDEKSU 35929

SEJMIKI LUDOWCÓW

W Cieszyńskim dobiega końca kampania sprawozdawczo-programowa Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Z dotychczasowego jej przebiegu wynika, że Stronnictwo stanowi realną siłę w gminach i skutecznie rozwiązuje problemy własnego śradawiska.

Działacze Stronnictwa są inicjatorami społecznych działań a jednocześnie poświęcają wiele uwagi produkcji rolnej. Jak wynika z dyskusji, w gminach odnotowuje się postęp w produkcji żywności. Istnieją szanse dalszego jej wzrostu, pod warunkiem poprawy zaopatrzenia wsi w nawozy, pasze, węgiel, maszyny, części zamienne i inne środki do produkcji rolnej. Chłopi są świadomi swoich obowiązków, ale nieregularne dostawy materiałów i sprzętu uniemożliwiają im często właściwe ich podejmowanie, a niekiedy rzutują na opłacal-

ność produkcji. Domagano się traktowania chłopów zgodnie z przyjętymi zasadami polityki rolnej, ustalonej przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL.

Kampania sprawozdawcza w ZSL przypadła na okres dyskusji nad projektem programu na X Zjazd PZPR. Członkowie Stronnictwa włączyli się do dyskusji podejmując szeroką gamę problemów naszego życia społeczno-gospodarczego.

(cz)

CIESZYŃSKIE TEATRALIA

W środę zainaugurowane zostały III Cieszyńskie Teatralia. Na deskach cieszyńskiego teatru wystąpił zespół częstochowskiego Teatru im. A. Mickiewicza który zaprezentował „Kwiaty polskie” Juliana Tuwima w adaptacji i dramaturgii Romana Kordzińskiego. Na repertuar Teatraliów złożyła się ponadto przedstawienia: „Daczy” I. Iredyńskiego, „Matki” S. I. Witkiewicza, „Tanga” S. Mrożka i „Okapi” S. Grochowiaka. Impreza trwać będzie do 23 bm (kk)

SPOTKANIE Z RADNYMI

Dnia 5 bm odbyło się w Skoczowie kolejne, zorganizowane przez Rejonowy Ośrodek Pracy Partyjnej spotkanie z radnymi WRN. W spotkaniu uczestniczyli również: sekretarz KW PZPR Józef Mamorski, poseł na Sejm Bolesław Doktor, kurator oświaty i wychowania Józef Bączek, kie-

rownik Rejonu Działania ZSL Karol Kopel oraz przedstawiciele władz politycznych miasta i gminy.

Celem organizowanych przez ROPP narad jest wyrażenie radnych WRN w odpowiedzi na informacje dotychczasowych posiedzeń o życiu w rejonie.

(jn)

ORMO-WCY W CZOŁÓWCE

W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rejonowego Sztabu ORMO w Cieszyńsku. Z-ca komendanta Woj. Sztabu ORMO Ryszard Janik wręczył Medale 40-lecia ORMO Zbigniewowi Piwowarskiemu i Józefowi Włodarskiemu. Komendant Rejonowy Oton Gomela przedstawił wyniki wojewódzkiego współzawodnictwa za ub. r. Rejon cieszyński uplasował się na II miejscu, nieznacznie ustępując ormowcom z Bielska-Białej. W grupie służb specjalnych zwycięstwo odniosła służba ds. ochrony środowiska w Cieszyńsku. Na II miejscu uplasowały się służby ds. ruchu drogowego, ochrony przemysłu oraz ds. oddziałów zwartych.

Podczas posiedzenia przyjęto zadania rejonowej organizacji ORMO w br. (kot)

MODERNIZACJA SZKÓŁ

W br. znacznej poprawie ulegnie baza oświatowa w Skoczowie. Z dniem 1 IX oddane zostaną ostatnie segmenty SP nr 8 na Górnym Borze.

Na remonty kapitalne bazy oświatowej UMG w Skoczowie przekaże 10 mln zł. Przystąpi się do modernizacji budynku SP nr 6 w Pierścicu. W br. przygotowany zostanie plac budowy, doprowadzona linia wysokiego napięcia oraz wykonane wykopy pod fundamenty i strop nad piwnicami.

W Przedszkolu nr 6 w Ochabach wykona się izolację zewnętrzną, odnowienie budynku oraz rozbiorę niektórych ścian wraz z więźbą dachową.

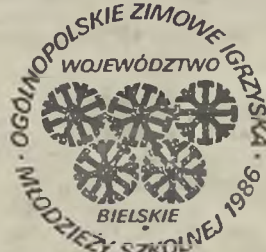
Przygotowana zostanie również dokumentacja na modernizację budynku szkoły w Wiślicy oraz przedszkola w Kiczycach.

Remontami bieżącymi zostaną objęte SP nr 1, 2 i 3 w Skoczowie, SP nr 5 w Ochabach, SP nr 7 w Pogórzu oraz Przedszkola nr 1, 2, 10 i 11 w Skoczowie, nr 3 w Harbutowicach i nr 7 w Pierścicu.

(kot)



Defilują młodzi sportowcy reprezentujący 21 województw.



Efektownie wypadła inauguracja XI Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. We wtorkowy wieczór, zgromadziło się na Rynku w Cieszyńsku ponad 550 dziewcząt i chłopców reprezentujących 21 województw, aby uczestniczyć w widowiskowym otwarciu Igrzysk. Gośćmi młodych sportowców byli m. in.: wiceminister oświaty i wychowania, przewodniczący ZG SZS Wacław Kuper, przedstawiciel KC PZPR Walerian Leśko, dyrektor generalny GKKiT Bogdan Szewczyk, sekretarz KW PZPR Józef Mamorski oraz przedstawiciele władz Cieszyńska. Naczelnik m. Cieszyńska Edward Matuszek odczytał telegram premiera Zbigniewa Messnera adresowany do uczestników Igrzysk.

Wciągnięto flagi na maszt. Uczennica ze Szkoły Sportowej nr 1 w Cieszyńsku Dorota Gierczyńska zapaliła znicz, jej koleżanki szkolne

(CIĄG DALSZY NA STR. 7)

ZAPŁONAŁ ZNICZ



Dorota Gierczyńska zapala znicz. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

MŁODZIEŻOWE ODZNACZENIA

Podczas obrad Plenum ZW ZSMP poświęconego jubileuszowi 10-lecia ZSMP, działaczom młodzieżowym wręczono Odznaczenia im. Janka Krasickiego. Srebrne odznaczenia otrzymali: przewodn. ZM ZSMP w Cieszyńsku Piotr Maciejczek i dowódca strażnicy WOP w Lesznej G. kpt. Andrzej Wróbel.

W plenarnym posiedzeniu uczestniczyli m. in.: I sekretarz KW PZPR Stanisław Habczyk, wojewoda Stanisław Łuczkiwicz i z-ca przewodn. ZG ZSMP Roman Kubalok.

(r)

UZNAWIE DLA DZIAŁACZKI KGW

Z okazji Dnia Kobiet w większości Kół Gospodarczych Wiejskich odbyły się okolicznościowe spotkania. W Pastwiskach, kierownik Rej. Biura WZRKIOR Rudolf Stanieczonek udekorował długą listą Topiarz odznaką „Za Zasługi dla Kółek Rolniczych”. Działaczka z Pastwisk została także uhonorowana wpisem do Księgi Zasłużonych Działaczy KR woj. bielskiego.

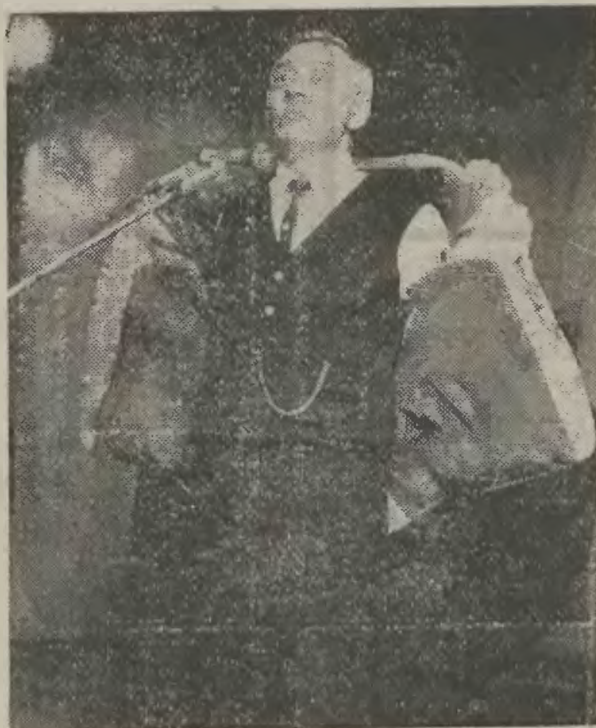
(cz)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Erwin Karasek

POWRÓT »ANDRUSA«



Aktor, piosenkarz, autor tekstów i główny organizator powrotu „Andrusa” — Konrad Doktor. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

Po 5 latach przerwy, w ub. sobotę na scenie Domu Kultury w Ustroni-Jaszowcu wystąpił kabaret „Andrusa”. Przed wypełnioną do ostatniego miejsca widownią zaprezentował stary program, złożony z piosenek, skeczów i pastiszów autorstwa Konrada Doktora. Mimo iż teksty pisane były w zupełnie odmiennych czasach i ich satyryczne ostrze zdążyło już stępnąć, złożona głównie z

wczasowiczów publiczność odbierała program entuzjastycznie. Zasluga to wykonawców. K. Doktor, Karol Suszka, Alojzy Duc i świetna wokalistka Irena Foltyn zaprezentowali się jako wytrawni estradowcy, posiadający talent i mający do perfekcji opanowane kabaretowe rzemiosło. Nie silili się

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

MŁODOCIANI PRZESTĘPCY

Dnia 6 bm. Egzekutywa KG PZPR w Góleszowie oceniła stan bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w gminie. Komendant Posterunku MO Józef Gil poinformował, iż w niektórych kategoriach zanotowano spadek przestępczości, wzrosła natomiast ilość kradzieży mienia prywatnego. Stosunkowo częstym obiektem włamań połączonych z kradzieżami były domki letniskowe. Niepokoili fakt udziału w tych przestępstwach osób młodocianych.

W dyskusji szukano środków zaradczych głównie w sferze wychowania młodzieży. Wskazywano na potrzebę ściślejszego współdziałania szkół i rodziców w pracy wychowawczej. Stwierdzano, iż rodzice powinni wzmocnić opiekę nad młodzieżą. Miejscowy ośrodek kultury oraz szkoły powinny dążyć do wzbogacenia oferty kulturalnej i sportowej dla dzieci i młodzieży.

Omówiono także stan zabezpieczenia granicy państwowej przez placówkę WOP w Lesznej. O niektórych problemach ochrony granicy poinformował d-ca placówki, kpt. Andrzej Wróbel. W ub. r. zanotowano wzrost nielegalnych przekroczeń granicy, zarówno do Czechosłowacji, jak i do Polski. Znaczną część przestępców granicznych ujęto przy wydatnej pomocy miejscowej ludności. Współpraca mieszkańców z wojskiem w zakresie ochrony granicy jest bardzo dobra.

(k-r)

MIEŚO BEZ KARTEK

Decyzją Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług od marca br. również województwo bielskie zostało objęte eksperymentalną sprzedażą mięsa pochodzącego z uboju gospodarczego. Wydział Handlu, Drobniej Wytwórczości i Usług UM w Cieszyńsku wytypował do sprzedaży wolnorynkowej sklep PSS nr 53 przy ul. Olszaka. Sprzedaż rozpocznie się 17 III.

(o)

NOTATNIKA REPORTERA

DAR NA SZPITAL

Na piękny gest zdobyli się władze skoczowskiego Klubu Sportowego Beskid. Przekazały one kwotę 120 tys. zł na rozbudowę Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Jest to przykład godny naśladowania przez inne, bogatsze kluby. (cz)

SPOTKANIE Z RADNYM

Dnia 25 bm. w godz. 17-19 w klubie „Ruchu” na os. Szewczyka w Skoczowie radny MGRN inż. Zdzisław Kwaśny przyjmował będzie skargi i zażalenia od mieszkańców os. Szewczyka.

Stałe dyżury członków Komitetu Osiedlowego nr 5 na os. Szewczyka odbywają się w Klubie „Ruchu” we wtorek i w czwartki w godz. 17-19. (o)

WALNE KOMBINATU

Liczący 10 lat Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Góleszowie podsumował na ostatnim walnym zgromadzeniu wyniki gospodarcze. Wybrano także nowe władze. Przewodniczącym został, plasujący tę funkcję od początku dr inż. Karol Węglarz, a jego zastępcami mgr inż. Janusz Szczepaniak i Tadeusz Cinal. W skład zarządu weszli: mgr inż. Jolanta Burawa, mgr inż. Zbigniew Zabek, mgr inż. Stanisław Putyra i Zbigniew Wacławik. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Edward Kryśta. (cz)

SESJA MRN

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Cieszynie zwołuje na 20 bm. o godz. 10 sekcję zwykłą MRN. W programie przewidziano m.in. ocenę wdrażania w życie ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego oraz ocenę działalności Komitetów Osiedlowych Samorządu Mieszkańców za 1985 r.

MŁODZIEŻ GOSPODINIOM

Powodzeniem cieszą się organizowane przez KGW w Dębówcu spotkania z gospodyniami wiejskimi z okazji Dnia Kobiet. Podczas tych imprez z programem występuje zawsze działka z miejscowej szkoły. W tym roku zespoły: muzyczny, wokalny i recytatorski, prowadzone przez nauczyciela Rudolfa Strzycę, bawiły przez godzinę mieszkanki Dębowa. (cz)

UZUPEŁNIENIE

Zamieszczona w 10. nr GŁOSU notatka „Chórzyści w RFN” dotyczyła ewangelickiego chóru kościelnego w Ustroniu. Za brak tej informacji przepraszamy.

Wyrazy głębokiego współczucia dyrektorowi

inż. Karolowi GASZKOWI

z powodu zgonu

Matki

składają

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI
RZEMIEŚLNICZEJ „PRZYSZŁOŚĆ” W CIESZYŃNIE

uroczystości pogrzebowych, za okazane współczucie, zło
Serdeczne podziękowanie za pomoc w zorganizowaniu
żone wieniec, kwiaty i liczny udział w ceremonii po-
grzebowej

Brunona RYCHŁEGO

WUSW w Bielsku-Białej, RUSW w Cieszynie, posterunkowi USW w Skoczowie, organizacjom politycznym, społecznym i związkowym, delegacjom zakładów pracy, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym i wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie składa

RODZINA

Najserdeczniejsze podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Aleksandra PEZDY

Związkowi Pszczelarzy oraz wszystkim sąsiadom, przyjaciółom pszczelarzom, krewnym i znajomym składa

ZONA

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Marii SEMIK

wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz delegacji Sanatorium Reum iologicznego dla Dzieci składa

RODZINA

Serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w uroczystości pogrzebowej naszego ukochanego Męża, Ojca, Syna, Brata, Zięcia i Szwagra

śp. Jana CIEŚLARA

wszystkim krewnym, przyjaciółom, znajomym, delegacji Tartaku oraz pracownikom Urzędu Celnego w Zembrzydowicach składa pogrzebeni w smutku

ZONA Z CIORECKĄ I RODZINA



Widownia teatru cieszyńskiego podczas koncertu poetyckiego. • Fot.: Kazimierz Kaszper.

KWIATEK DLA EWY

Jak zwykle, również i w tym roku obchody Dnia Kobiet przebiegły w nastroju pogodnej radości. Do tradycyjnego, choć drogiego kwiatka (goździki 70 frezje i tulipany po 100, gerbery 160 zł) panowie, zakładowe komórki socjalne i kulturalne oraz organizacje społeczne dołączały życzenia a nierzadko i odznaczenia, wyrażające uznanie dla zawodowej i społecznej aktywności pań. W rejanie odbyło się wiele okolicznościowych wieczornic i akademii.

W Cieszynie centralna impreza z okazji MDK zorganizował tym razem Klub Literacki „Nadzieje”, działający przy ZG Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Odbyła się ona w sobotę w Teatrze im. A. Mickiewicza. Zgromadziła — oprócz przedstawicieli poci pięknej od — nastu do — dziesiąt lat — czołowych reprezentantów miejskich władz politycznych i państwowych, w imieniu których życzenia kobietom złożył przewodniczący MRN Leszek Łabaj. Akademiię prowadził przewodnicząca KL „Nadzieje” Józefa Zytka Sarama-Wojnar.

W I części członkowie Klubu recytowali własne utwory poetyckie, głównie liryki o tematyce kobiecej. Tylko Jan Pajak, który odczytał fragment humoreski, zaprezentował się jako prozaik. Słuchaliśmy wierszy J.Z. Saramy-Wojnar, Anny Węziak, Barbary Bilko, Rudolfa Siakaty, Kazimierza J. Węgrzyna i po raz pierwszy występującej w tym gronie, obcującej poeci z Cieszyńska Beaty Sabath.

Ten, dobrze przygotowany i kulturalnie zainscenizowany koncert poezji mógł się podobać lirycznie i odświeżająco nastrojonym paniom, ale jak na mój gust zbyt wielki posiadał ładunek powagi. W przyszłości warto by przekazać repertuar nobliwego programu literackiego utworami lżejsze go kalibru, chociażby fraszkami czy aforyzmami Janusza Gaudyna.

W części II wystąpił Harcerski Zespół Artystyczny „Przygoda” z Rybnika. Kierowany przez choreografkę Renatę Hupka. Zespół istnieje od 1973 r. i ten 16-letni staż pracy był widoczny na scenie. Tancerze w wieku od 4 do 18 lat świetnie opanowali swoją sztukę. Podobał się zarówno w repertuarze narodowym, jak w górniczym, którego są udatnymi propagatorami. (kk)

Zarząd Koła ZBoWiD w Góleszowie zorganizował 7 bm. uroczyste posiedzenie z okazji Dnia Kobiet. Wysoko oceniono udział członków

ZBoWiD-u w organizacji zbiórki pieniężnej na szlendar dla miejscowej organizacji kombatanckiej. Uczestniczącym w spotkaniu kobietom wręczono kwiaty, nieobecni złożyli wizyty w domach. (k-r)

Z całego Cieszyńskiego, a nawet z Górnego Śląska zjechali się rodzice i dziadkowie na zorganizowany w ub sobotę w Wiśle występ z okazji MDK. Kilka dni wcześniej oświaty Miejskiego Ośrodka Kultury obwieszczały: „Roztomile matulki, staruszki i inne paniczki, zapraszamy pięknie na nasze tańcowanie i śpiewanie”. Ci, którzy przybyli na to serdeczne zaproszenie wiślańskich przedszkolaków nie zawiedli się. Prawie 70-osobowa grupa 5- i 6-latków zaprezentowała sympatyczny program oparty o muzykę ludową i teksty gwarowe. Wśród doskonale przygotowanych młodych artystów trudno jest wyróżnić kogoś w imiennie. Można jednak być spokojnym o narzek do miejscowych zespołów regionalnych.

W spotkaniu uczestniczył m.in. Karol Węglarz — prezes ZW Towarzystwa Przejaciół Dzieci, który wręczył odznaki przyznane przez Towarzystwo Złota Odznaka TPiD otrzymała Jadwiga Holubowska-Witkowska, a odznaki Przyjaciół Dzieci: Irena Cieślar, Maria Grzywina, Jan Knappek, Jan Szware i Zofia Wrzeczko. (hk)

POGADANKI EKOLOGICZNE

Klub Ekologiczny w Ustroniu uświadamia o potrzebie ochrony środowiska nie tylko dorosłych. Ostatnio zorganizował intensywną akcję oświatową w szkołach, głównie w Szkole Klimatycznej nr 2. W ciągu 3 miesięcy przeprowadził w niej więcej pogadanek ekologicznych niż we wszystkich pozostałych szkołach Ustronia w ciągu całego roku. W wyniku tej akcji młodzież podjęła szereg prac na rzecz ochrony środowiska, m.in. zbiórke kapsli i in. surowców wtórnych. (x)

APEL DO KIEROWCÓW

Ponieważ coraz częściej spotykamy się na naszych drogach i ulicach ze zwierzętami, które na skutek niedbalstwa i braku odpowiedzialności swoich właścicieli są zagubione i przerażone ruchem drogowym, apelujemy do kierowców o wyrozumiałość i humanitarną postawę w stosunku do tych zwierząt. Prosimy — o ile to możliwe — o zmniejszenie prędkości prowadzonego pojazdu lub nawet zatrzymanie go dając możliwość ucieczki przerażonemu zwierzęciu znajdującemu się na

jezdni. Nie wykorzystujmy swojej przewagi nad bezbronnym zwierzęciem, które znalazło się w sytuacji zagrożenia jego życia lub skrajnie ciężkiej dla niego sytuacji cierpienia przed zgonem.

Prof. Tadeusz Kotarbiński powiedział: „Zyczliwość i miłość oszczędzają jakichś wiek cierpienia zbytecznego obowiązuje także w stosunku do zwierząt”. Wprowadzenie w życie tak szczytowego hasła będzie wkładem kierowców w rozpropagowanie idei ochrony świata zwierzęcego.

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI, ODZIAŁ WOJEWÓDZKI W BIELSKU-BIAŁYM

STRAŻACKIE TRADYCJE

Podczas obchodów 90. rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu, dnia 15 II otwarto w miejscowej remizie strażackiej Izbę Historii i Pamięci. Zgromadzone w niej archiwalne dokumenty oraz sprzęt pożarniczy. Ekspozycja stanowi wymowną ilustrację tradycji ustronskiego pożarnictwa.



W akcie otwarcia Izby uczestniczył nocelnik miasta Benedykt Siekierka. • Fot.: Karol Wajnar

UWAGA RODZICE I ABSOLWENCI SZKOŁ PODSTAWOWYCH!

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwa Węglowe

44-335 Jastrzębie Zdrój

OGŁASZA ZAPISY

do klas I Zasadniczej Szkoły Górniczej kopalń Gwarectwa w szczególności:

GÓRNIK KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO

Worunki przyjęcia:

- nie przekroczy 18 rok życia,
- ukończono szkoła podstawowa,
- dobry stan zdrowia.

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią.

Przyjęcia następują bez egzaminu wstępnego.

Poza odbiór opieką wychowawczą i bezpłatnymi informacjami, uczniom zapewnia się między innymi: w okresie od września do czerwca pomoc materialną:

- 3.880 zł w kl. I
- 4.620 zł w kl. II
- 6.090 zł w kl. III

z której pokrywają koszt wyżywienia.

- kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej,
- w razie dobrych wyników nauki — premię w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej,
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych,
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań.

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł.

Pażyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po ukończeniu nauki.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają — Dyrekcje następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość:	Kod	Nr tel.
1 Maja	Wodzisław Śl.	44-300	52862
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	62995
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-330	61071
XXX-Lecia PRL	Zory	44-240	w. 5348 42076

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE
102 kr

SŁABE ZAOPATRZENIE

Podczas posiedzenia Egzekutywy KG PZPR w Istebnej oceniono działalność Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w ub.r. Stwierdzono, iż plan nie został wykonany, a zaopatrzenie gminy w artykuły spożywcze pozostawia wiele do życzenia. Winię za ten stan rzeczy ponosi Zarząd GS „Sch”. (jn)

W ROCZNICĘ TRAGEDII

Przed 44 laty, dnia 20 III 1942 r. hitlerowski okupant dopuścił się bestialskiego mordu, wieszając „Pod Walką” w Cieszynie 24 Polaków — mieszkańców Cieszyńskiego.

W rocznicę tragedii, dnia 20 III o godz. 14 odbędzie się manifestacja społeczeństwa. Na miejscu kazni złożone zostaną kwiaty i zapalona znicze. (o)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu 21 II 1986 r. sprawy Zbigniewa Zahraja, zam. Ochaby Małe 72, obwinionego o to, że w październiku 1985 r., będąc pod działaniem alkoholu, dopuścił się w barze „Kaszanka” w Ochabach umyślnego zniszczenia lustra, umywalki i szub w drzwiach wejściowych, uznało w/w winnym zarzucanego mu wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 20 tys. zł. (kr 113).

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu 24 II 1986 r. sprawy Jana Cinala, zam. Cieszyn, ul. Sikorskiego 1, obwinionego o to, że w dniu 21 I 1986 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu, wywołał w rest. „Nowa” w Cieszynie awanturę z konsumentem Ireneuszem K., uznało w/w winnym zarzucanego mu wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 11 tys. zł. (kr 114).

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu 28 II 1986 r. sprawy Janusza Jerzabka, zam. Cieszyn, ul. Swierczewskiego 30b/30, obwinionego o to, że w dniu 23 II 1986 r. przywłaszczył sobie w Cieszynie 5 tys. zł na szkodę Mieczysława H., uznało w/w winnym zarzucanego mu wykroczenia i wymierzyło mu karę 3 miesięcy aresztu zasadniczego oraz orzekło zapłatę 5 tys. zł na rzecz poszkodowanego. (kr 109).

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu 20 II 1986 r. sprawy Bogusława Tomickiego, zam. Ustron, ul. Olechowa 25, obwinionego o to, że w dniu 23 XI 1985 r., będąc po użyciu alkoholu, nie podał umundurowanemu funkcjonariuszowi MO danych personalnych oraz nie okazał dowodu osobistego, używając wobec funkcjonariusza słów obelżywych, uznało w/w winnym zarzucanego mu wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 20 tys. zł. (kr 108).



Fot.: Henryk Hombek

GENERAL

Choć Pał Podzorski od 5 lat przebywa na emeryturze, nadal b. trudno zastać go w domu. O tej porze roku najwięcej czasu zabiera mu zajęcia społeczne i zebrania. Wszak trwa kampania sprawozdawcza w strażach pożarnych.

Dziś, na dobrą sprawę, już prawie nie pamięta, kiedy pierwszy raz zetknął się ze strażacką służbą. Jednostka w Centrum była najstarsza w Wiśle. Powstała w 1900 roku dzięki nauczycielowi Józefowi Goszczykowski, który był także jej pierwszym komendantem. W kręgu najbliższych współpracowników komendanta znajdował się ojciec Podzorskiego — Paweł senior. Był członkiem Zarządu i gospodarzem remizy, stojącej wówczas w okolicy obecnego pomnika „Strażacki”. Nie więc dziwnego, że także Paweł junior już jako 18-latek włączył się do pracy w OSP. Wybuchła jednak wojna. Młody wiślanin trafił aż na Bliski Wschód. Po powrocie do kraju podjął pracę w dopiero co powstałej Gminnej

Spółdzielni. Wkrótce został przeniesiony do Ośrodka Szkolenia Pożarniczego, który mieścił się w „Zakopiance”, obecnej „Jodli”. Szefując przez kilka lat ośrodkowi, wypuścił w świat ok. 1,5 tys. absolwentów, dobrze przygotowanych do ochotniczej służby.

Gdy Ośrodek został rozwiązany, przeszedł do pracy w Zakładzie Gospodarki Komunalnej przy Osiedlowej Radzie Narodowej. Z początkiem lat 60 związał się z kółkami rolniczymi, potem kontynuował pracę w ustronijskiej Spółdzielni Kółek Rolniczych, skąd w wieku lat 60 przeszedł na emeryturę.

Praca zawodowa nigdy nie wypełniała mu życia bez reszty. W 1953 r. został naczelnikiem największej straży w Wiśle, a w 20 lat później objął funkcję komendanta miejskiego. Towarzyszył powstawaniu nowej straży w Czarnem, pomagał budować siedzibę już istniejącym. Uczestniczył w wielu poważnych akcjach ratowniczych.

Widzę liczne tego dowody. Za czynną postawę w zwalczaniu nru powodzi 1958 r. podziękowanie i nagroda od gen. Jerzego Ziłka, w 13 lat później list dziękczynny Komendanta Głównego Straży Pożarnych po akcji w Czechowicach-Dziedzicach. Liczne odznaczenia korporacyjne i państwowe, Krzyżem Kawalerskim OOP włącznie.

Paweł Podzorski nie mógłby pełnić rolniczych obowiązków społecznych, gdyby nie tolerancyjna rodzina, a szczególnie wyrozumiałość żony. Strażacki mundur ma dla niej wciąż nieprzeparty urok. Nie tylko dla niej zresztą. Syn i zięć są również czynni w strażackiej pracy, a wnukowie przymierzają się do niej w przyszłości.

Paweł Podzorski jest obecnie niekwestionowanym przywódcą wiślańskich strażaków. Przyglądnij do niego przydomek: General. Jest to najwyższy stopień, jaki można osiągnąć w pożarniczej służbie.

HENRYK KALUS

PRZEMYSLNICZYM TROPEM

PRZEDMIOTY OSOBISTEGO UŻYTKU

W sporadyczne wizyty w domu rodzinnym. Ostatnio zawiątała do kraju na święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Towarzyszył jej przyjaciel, Jugosłowianin, właściciel samochodu. Święta i sylwester minęły jak z bicia strzelił. Bawili się sennie. Tak dobrze, że po krótkim otrzeźwieniu i przeliczeniu kosztów okazało się, iż są one stanowczo za duże, jak na jeden zagraniczny wyjazd. Monika S. postanowiła zrehabilitować się przed sobą.

W Belgradzie przebywa już od dłuższego czasu, składa-

straty. Odwiedziła parę sklepów i wkrótce po zabawie sylwestrowej udała się wraz z przyjaciele w podróż powrotną.

Oboje dotarli na Most Przyjaźni w czwartek 2.1.1982 przed północą. WOP-ista skierował samochód pod wiatę, a celniczka poprosiła o przejeżdżenie do sali odpraw. Naturalnie, wraz z bagażami. Monika zgłosiła wywóz rzeczy osobistego użytku oraz kasietofonu marki „unltra”.

— Czy nie posiada pani jakichś wyrobów futrzarskich bądź skórzanych? — zapytała st. kontroler celny Renata M.

— Nie posiadam.

— A cokolwiek innego, poza zgłoszonymi już przedmiotami osobistego użytku?

— Niczego więcej, poza kasietofonem i bielizną osobistą nie posiadam — Monika była stanowcza.

Celniczka postanowiła sprawdzić. Oto co znalazła: futro damskie z nutril, 2 kurtki damskie zamkowe, 2 torebki damskie skórzane, 1 parę rękawic futrzanych, 1 naszyjnik, 4 pierścionki, 1 obrączka, 1 kółko, wisłorek, 5 łańcuszków i 11 bransolet — wszystko ze złota. Wartość

Nazwa Podgórze mówi prawdę, z którejkolwiek strony by się bowiem nie szło na osiedle, zawsze jest pod górę.

STARY CIESZYŃSIAN FRYZJERSKI CIEMNOGRÓD

Od... nasku lat choruję na łuszczyce. W ostatnich okresach jej objawy uległy nasileniu, nie ustępują nawet z twarzy i z rąk. Mój problem polega nie tylko na ustawicznym wizytach u lekarzy, stałym smarowaniu chorych części ciała i na nietaktownych spojrzaniach ludzi. Mam także kłopoty z fryzjerem.

Dotąd obcinała mi włosy fryzjerka, która — słusznie — nie obawiała się choroby. Ale przestała pracować. W dniu 3 lutego, o godz. 7 rano, wybrałam się więc do zakładu fryzjerskiego UR-50F przy ul. Armii Czerwonej w Cieszylinie, nie opodal Domu

trole zabezpieczają też sklepy, które stały się obiektami ataków podziemia.

Po wygranych wyborach do Sejmu powoli normalizowało się życie polityczne i gospodarcze w kraju. Zmieniały się również zadania ORM. Członkowie organizowali działalność kulturalną i sportową. Np. Ludwik Hajek założył drużynę piłkarską, a Antoni Holecxa utworzył w Ustroniu sekcję narciarską.

(Na podstawie wspomnień Alojzego Krejzy opracował K.R.)



Grupa członków ORM z Ustronia podczas defilady 1-majowej. • Fot.: Archiwum

KULEJĄCA REFORMA

cen i kosztów i zespołów ds. oszczędności i antyinflacji, racjonalizacji i wynalazczości. Stwierdzono, iż wiele zakładów pracuje zgodnie z zasadami reformy gospodarczej, ale istnieją również takie, które osiąga-

ja mierne wyniki ekonomiczne. W tych ostatnich wystąpiły w ub. r. nieprawidłowe relacje między dynamiką wzrostu wydajności pracy a placami oraz olbrzymi skok odprowadzonego funduszu na rzecz PFAZ.

W obradach uczestniczył przedstawiciel KW PZPR J. Kowalczyk. Prowadził je i sekretarz KMG PZPR Z. Kaliciński. (jn)

nie zgłoszonego do odprawy celnej towaru wyniosła 244,800 zł. Wysokość cła wynosiłaby w tym wypadku 462,300 zł.

„Nie zgłosiłam tych rzeczy — oświadczyła Monika S. do protokołu karnego — ponieważ uważałam, że będąc moją własnością nie podlegały one zgłoszeniu”.

Niestety, prawo celne stanowi inaczej. „Kto przekracza granicę państwową — głosi ono — jest obowiązany zgłosić się w granicznym miejscu odprawy celnej i dostarczyć oraz zgłosić do odprawy celnej wszystkie przewożone ze sobą towary, nie wyłączając przedmiotów osobistego użytku”.

Sprawę rozpozna Urząd Celny w Cieszylinie.

RYSZARD ARKAN

Inspektorzy NIK oraz Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej przeprowadzili w br. kontrolę „akcji ziemniaczanej 85” w cieszyńskich zakładach pracy „Celma”, „Polifarb” i „Zampol”. Wyniki tej kontroli były niepomyślne i znalazły odzwierciedlenie na łamach „Trybuny Robotniczej” oraz GŁOSU. Inspektorzy, a za nimi dziennikarze skrytykowali nadmierne koszty akcji, a także podważali jej sensowność. W związku z

ZAKŁADOWE VETO DLA ZIEMNIACZANEJ KARUZELI

powyższym, dyrektorzy w/w zakładów skierowali do Wydziału Handlu i Usług UM w Cieszylinie pismo, w którym poinformowali m. in.:

„Przyjmujemy słowa tej słusznej, choć niewłaściwie zaadresowanej krytyki. Zabezpieczaliśmy pracowników ziemniaki na zimę z powodu niedowładu organizacyjnego handlu, który mimo wielokrotnie zgłaszanych pod jego adresem krytycznych postulatów i propozycji konkretnych organizacyjnych rozwiązań nie potrafił, nie chciał i nie podejmował prób obniżenia kosztów związanych z akcją ziemniaczaną. Nie możemy i nie chcemy dalej wyręczać instytucji specjalistycznych w tym zakresie i w związku z tym informujemy, iż tak samo jak handel nie zastępuje nas w produkcji silników, fabrycznych zamków błyskawicznych, tak my nie będziemy zamiast niego organizować kolejnych akcji ziemniaczanych”.

Sprawa została postawiona po meksku, zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i z wymogami racjonalnej organizacji życia gospodarczego. Mamy nadzieję, że odpowiedź handlu nie zawiedzie ani dyrektorów, ani pracowników w/w zakładów, ani wreszcie pozostałych mieszkańców Cieszyliny, którzy co do jednego są wszak klientami placówek handlowych i oczekują od nich dokładnego tego samego: zaopatrzenia w artykuły spożywcze, w tym i w ziemniaki. (o)

DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY • DYSKUSJE • POLEMIKI • DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY • DYSKUSJE • POLEMIKI •

BĘDZIE LEPIEJ

W odpowiedzi na list „Jak ułagodzić życie klientowi” (nr 4) Filia WPHW w Cieszylinie wyjaśnia, że przez Dyrekcję WPHW w Bielsku-Białej zostały wydane zarządzenia w sprawie czystości branż, czyli specjalizacji placówek detalicznych, co jest sukcesywnie realizowane. Z uwagi na niepełną podaż w branżach mechaniczowanej, obuwniczej oraz włókienniczej postulatów klientów zostaną w 100 proc. zrealizowane po zwiększeniu się podaży.

Dodatkowo informuje, że sklep nr 235 „Upominek” w Ryńku zawarł na br. umowę z hurtownią „Cepelia” w Katowicach, co radykalnie poprawi zaopatrzenie i spełni oczekiwania klientów. BRONISŁAW GRUSZCZYK dyrektor Filii

PRZESADZONO

W związku z informacją „Nie ma pobłażania dla winnych” (nr 8) Gminna Spółdzielnia SCH w Chybiu oświadcza, że w jaskrawej sprzeczności z faktami pozostają nast. stwierdzenia: (...) kontrolerzy społeczni ujawili (...) w sklepie nr 17 ukryte przed nabywcami to-

wary wartości 5.400 zł. Kierownicze wymierzono grzywnę w wys. 15 tys. zł.”

Jak wynika z orzeczenia Kolegium ds. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta Cieszyń z dnia 1 III 1985 r., w sklepie nr 17 stwierdzono ukryty przed nabywcami towary w a nie towary (2,5 kg karczku) wartości 975 zł. Kierownicze tego sklepu wymierzono za powyższe grzywnę w kwocie 7 tys. zł. MIECZYSLAW STANCIK wiceprezes

REMONT

W pierwszych dniach października ub.r. byłam w poradni dziecięcej Ośrodka Zdrowia w Wiśle. Zauważyłam, że robotnicy ustawiają wzdłuż budynku rusztowania i zastanawiałam się, do czego mogą być o tej porze roku potrzebne. Przekonałam się o tym wkrótce, gdy poszłam z chorą dziewczynką do mieszczącej się na I piętrze poradni laryngologicznej. Część dachu była rozebrana. W czasie, gdy czekałam na lekarza, słyszałam nad głową pracujące w górze młoty pneumatyczne, które praw dopodobnie rozbijały dach. Jak mógł pracować w tych warunkach personel Ośrod-

ka? Czy nie należało przystąpić do tych prac wcześniej, np. w maju, gdy dzień jest dłuższy i można by wykonywać remont po południu?

W lutym br. byłam znów na Ośrodku Zdrowia, na badaniach. Od jednego z pracowników dowiedziałam się, że woda, która przedstawiała się przez rozebraną część dachu, kilka razy zalewała obiekt. Pewnego dnia rano, gdy przyszedł pracownik, strumień wody spływał schodami z piętra w dół, a z jednego pomieszczenia wyniesiono kilkadziesiąt wiader wody.

Wiem, że służba zdrowia boryka się z licznymi trudnościami, także finansowymi. Nie wolno więc chyba dopuścić do tego, by wskutek wadliwej, nieprzemysłowej organizacji pracy marnotrawić pieniędzy. NAZWISKO I ADRES znane Redakcji

LEPSZE PODGÓRZE

W jednym z ostatnich numerów przeczytałam artykuł p. Żurka, z którego wynika, że nie podoba mu się nazwa os. Podgórze w Cieszylinie. Stąd wniossek, że jest za utrzymaniem używanej poprzednio nazwy Banolówka.

Tylko że na dawnym polu p. Banota nie stoi ani jeden blok. Pierwsze bloki zostały pobudowane na polach Szelagów, Sikorów, Stafika i Jaworka. Własność Szelaga odgrazdała od własności Banoty miedza, dzisiejsza ul. Wąniolki.

Nazwa Podgórze mówi prawdę, z którejkolwiek strony by się bowiem nie szło na osiedle, zawsze jest pod górę.

STARY CIESZYŃSIAN FRYZJERSKI CIEMNOGRÓD

Od... nasku lat choruję na łuszczyce. W ostatnich okresach jej objawy uległy nasileniu, nie ustępują nawet z twarzy i z rąk. Mój problem polega nie tylko na ustawicznym wizytach u lekarzy, stałym smarowaniu chorych części ciała i na nietaktownych spojrzaniach ludzi. Mam także kłopoty z fryzjerem.

Dotąd obcinała mi włosy fryzjerka, która — słusznie — nie obawiała się choroby. Ale przestała pracować. W dniu 3 lutego, o godz. 7 rano, wybrałam się więc do zakładu fryzjerskiego UR-50F przy ul. Armii Czerwonej w Cieszylinie, nie opodal Domu

Towarowego. Poprosiłam fryzjerkę o obcięcie włosów, zaproponowała, że mogę dać własny ręcznik i grzebień. Powiedziała, że również zwiędzie o istocie mojej choroby, przedkładając jednocześnie zaświadczenie z kliniki, że choroba nie jest zakaźna. Nie zerknąwszy nawet na papier odmówiła wykonania usługi, twierdząc że „to” jest zaraźliwe.

Udałam się do zakładu UR-104F, także przy ul. Armii Czerwonej. Również tam odprawiono mnie z kwitkiem a jedna z dwu pań, które siedziały bezczynnie na stole, stwierdziła z przekonaniem, że włosów nikt mi nie obetnie. Wtedy co mam robić? Należałoby garnąć na głowę, żeby było równo, i obciąć się sama?

Nie jest to problem tylko mój, gdyż choroba się szerzy i jest nas, „łuszczyków”, coraz więcej. Ci, którym skrywa skutki choroby sukienka lub ubranie, są w lepszej sytuacji, gorzej z tymi, którzy muszą wystawiać swój „stygnąć” na widok publiczny. Wskutek braku podstawowej wiedzy o tej chorobie, a także braku zwycięskiej tolerancji jesteśmy traktowani mniej więcej tak, jak się traktowało onegdaj trędowatych. Jak tak dalej pójdzie,

trzeba będzie tworzyć oddzielne szkoły dla „łuszczyków”, oddzielne miejsca pracy, a może i getta mieszkaniowe.

Jest jednak dziwne, że ci sami ludzie, którzy się tak panicznie boją łuszczyki (mimo że się nią zakażać nie można), lekceważą jednocześnie autentyczne źródła zakażeń żyjąc na bieżąco z elementarnymi nawet zasadami higieny.

Ale toraczący do usług fryzjerskich. Byłoby chyba nieźle, gdyby Rejonowa Wielobranżowa Usługowa Spółdzielnia Pracy w Cieszylinie, której podlegają zakłady fryzjerskie, zechciała pouczyć swoich pracowników, że respektowanie urzędowych, opatrzonego pieczęcią i podpisem zaświadczeń lekarskich należy do obowiązków.

NAZWISKO I ADRES znane Redakcji

OD REDAKCJI: W „Encyklopedii powszechnej PWN” można przeczytać pod hasłem „łuszczyca”, że jest to „niezakaźna choroba skóry o nieustalonej przyczynie, często występująca rodzinnie; plaskie, czerwone, płaskowate ogniska pokryte Inską, zwykle na łokciach, kolanach, w owłosionej skórze głowy i w okolicy krzyżowo-biodrowej”.

SZTUKA WIerności (9)

KAZIMIERZ KASZPER

Po raz drugi Suchy trafił do Oświęcimia późnym latem 1944 r. Tym razem miał z obozu odebrać akordeon do naprawy i dostarczyć kolejną partię sprzętu muzycznego.

Ta wyprawa od samego początku była inna. Jakaś dziwna. Tajemnicza. Zaczęło się to już w warsztacie, kiedy Kuncowa wbrew zawodowemu obyczajowi zabroniła Suchemu sprawdzać akordeon na miejscu. „Pan ma go tylko odebrać” — zastrzegła się.

Oczywiście, przecież nie będę im tam koncertował — pomyślał, ale jakże niejasne przecucie czy wręcz podejrzenie zdążyło w nim zakiełkować.

W przeddzień wyjazdu jadł w domu kolację wraz z żoną i matką. Zjawiała się także najstarsza siostra Maria, która śledziła życiową drogę Ferdynanda z największą bodaj życzliwością.

— Wiesz co, Ferdek — powiedziała sięgając po kawałek pieczonego — jak ty masz takie szczęście, to i mnie się chyba nie zleje nie przytrafi, jeśli pojedę z tobą. Zabierzesz mnie do Oświęcimia? Nie będę ci przeszkadzać, zobaczę tylko, czy ten obóz rzeczywiście jest taki straszny, jak ludzie mówią.

— Jak chcesz, to jedź.

Niewykluczone, że propozycja Marysi została wcześniej uzgodniona w rodzinie. Jakby się co, nie daj Boże, stało zleżo z Ferdynandem, to przynajmniej będzie wiadomo co — rozumowały kobiety.

Uzgodnienie szczegółów podróży przerwała wizyta sąsiadki. „Dzwoni do mnie Kuncowa z Ostrawy i chce z tobą rozmawiać, Ferdek!”. Zdziwiony poszedł do telefonu.

— To jeste wy, pane Suchy?

— Ja. Co się stało, pani Kuncowa?

— Jedziecie jutro do tego Oświęcimia?

— Jadę, tak jak było uzgodnione.

— Słuchaj pan, panie Suchy, odbierz pan akordeon.

— Tak, pamiętam.

— Ale niech się pan pilnuje. Jak go pan dostanie do ręki, niech go pan natychmiast zawiń w jakiś papier i przynieście do mnie. Zadnego grania niech pan tam nie urządza.

Teraz miał już pewność. W akordeonie będzie przemysł. Może jakieś tajne dokumenty. Informacje polityczne, a może zagrabione prechoza, złoto lub pieniądze? „Sprawdź to — podniecał się. — Muszę wiedzieć, co się wokół mnie dzieje”.

A działa się! I w polityce, i w interesach. W 1942 r. był u Kuncy zatrudniony na pół etatu niejaki Łukas. Specjalista od instrumentów dętych, a z przekonania i przynależności — komunistą. Pracował razem przez 2 wolne godziny w porze obiadowej. Lubili się. Łączyła ich wierność zasadom. „Ty jesteś Polakiem, nie boisz się do tego przysiąc i za to cię szanuję” — mawiał Łukas, a dokładnie to samo mógł powiedzieć Suchy o nim, jako o komunistę. Pewnego dnia Łukas nie stawiał się do pracy. Okazało się, że został aresztowany, wywieziony do obozu i do miesiąca stracony.

Podniecenie opuściło Suchego dopiero w pociągu. Występował teraz wobec siostry w roli doświadczonego obywatela, którego niewiele rzeczy może naprawdę zadziwić. Maria wpatrzyła się w niego jak w obrazek.

Idąc utwardzoną drogą ze stacji w Oświęcimiu do obozu, Ferdynand uspokajał ją. „Ci wartownicy w wysokich, gęsto ustawionych przy drutach, drewnianych wieżach nie pilnują ciebie, ale tych biedaków w środku — objaśniał. — A za tymi rzadkimi drzewami przy drodze też nikt nie czyha na twoje życie. Pusto tu i spokojnie. Bezpiecznie”.

Przy bramie się poznegli. „To nie potrwa długo. Za pół godziny jestem z powrotem” — zostawił ją i wszedł do wartowni.

Rzeczywiście, wszystko poszło sprawnie i szybko. Dopleo w fińskim domku kapitana SS padł na wizytę Suchego złowrogi cień.

— Nie jest dobrze — kapitan sprawiał wrażenie przestraszonego. — Mamy nowego dowódcę.

— Co to ma do rzeczy? — Suchy odważnie parł na przód.

— Ma, ma. Niech pan tu chwilę zaczeka. Bitte, nehmen sie platz.

I wyszedł.

Siedząc na twardym krześle Suchy zaczął się niepokoić. Nie miał przy sobie nic kompromitującego. W paczce z żywnością znajdowała się przede wszystkim zasmażka. Valclav Kunc często o nią prosił. Zalewał ją wodą, podgrzewał i miał gotową, pożywną zupę. W drugim zawieszku były wyłącznie smyczki i struny. Nie powinien więc podpaść.

Kapitan wrócił w fatalnym humorze.

— Ma pan tam łść — powiedział zrezygnowany.

— Gdzie, po co, do kogo?... — Suchy zaczął się naprawdę bać.

— Do dowódcy.

Zrobiło mu się zimno. Na galaretowatych nogach wyszedł z domku i bez słowa dał się prowadzić wartownikowi. Wszedł do drewnianego baraku. Żołnierz otworzył jakieś drzwi i kazał wejść do środka. Sam został na korytarzu.

Był to długi pokój, na końcu którego stał za biurkiem wysoki, barczysty mężczyzna. Na ścianach wisiały gobeliny, za „SS-maniem” — wielki portret Fuehrera.

— Guten Tag — Suchy zachował się po swojemu.

— Heil Hitler! — krzyknął SS-man. Co pana do nas sprowadza?

Suchy zaczął tłumaczyć, pokazywać smyczki, dokumenty...

— Komen sie hier! Przecież nie będziemy po sobie krzyczeć!

Zrobił krok do przodu.

— Bliżej, bliżej!

Podszedł pod samo biurko, przed którym czuł się jak Gulliver.

— Wir haben jetzt krieg! — oznajmił dowódca. — Musimy najpierw tę wojnę wygrać, a potem przyjdzie czas na muzykę. Verstanden?

— Tak jest, zrozumiałem.

— Nie mamy teraz pieniędzy na zabawę w muzykę. Struny i smyczki zabierzesz pan z powrotem.

— Ale ja mam jeszcze paczkę z żywnością dla więźniów.

— Zabrać ze sobą i wysłać pocztą! Ja nie zabraniam przysyłania więźniom paczek raz na miesiąc. Verstanden?

— Jawohl.

— Sie kennen gehen.

— Auf wiedersehen.

— Raczej nie „do zobaczenia”. — zażartował na pożegnanie.

Suchy odetchnął. Kapitan, gdy go zobaczył — również.

— No co, jak poszło?

— Wszystko muszę zabrać z powrotem. Żadnego instrumentu nie będzie się dawało do naprawy, bo teraz nie ma na to pieniędzy.

— Das ist gut — z kapitana spadł jakiś ciężar. Jaki — tego Suchemu nigdy nie było dane poznać.

— Ale tę paczkę mógłby pan Kuncowi przekazać.

— A, niech tam. Zostaw ją pan.

Na bramie siostra powitała Ferdynanda z wyrzutem: „Coś ty tam tak długo robił?”.

— Jak to, co? Rozmawiałem z Hoessem! — rzucił od niechcienia, żeby zobaczyć, jak zapalają się w jej oczach płomyki podziwu.

W czasie penetracji terenowych na obszarze trójwsi beskidzkiej (Istebna, Jaworzynka, Koniaków) niejednokrotnie napotykałam malownicze krzyże i kapliczki przydrożne zwykle o ciekawej linii ornamentacyjnej. Stanowią one niewątpliwie skarbnicę różnego rodzaju symboli religijnych, np: Chrystusów Frasobliwych czy Ukrzyżowanych, Madonn i różnych Świętych Pańskich. Kapliczki te wraz z figurami stanowią nie tylko element krajobrazu, ale także wyrażają uczucia religijne mieszkańców tych wsi.

Niestety, niektóre z tych potocznie zwanych „świątków” zniknęły z kapliczek bezpowrotnie na skutek kradzieży lub w wyniku wymiany starej, często zniszczonej rzeźby na nową. Nowa grupa „świątkarzy”, uzupełniająca kapliczki nowymi rzezbami wzbogaca je zwykle o nowe elementy, a tym samym ulegają zatarcu elementy tradycyjne. Rzeźby tych twórców wędrują również często do Muzeów, gdzie zostają opracowane w przeciwnie do dawniejszych rzeźb anonimowych. Ponadto coraz częściej są zakupywane przez licznych kolekcjonerów w kraju i za granicą.

Rzadko spotyka się rzeźby wykonane przez rzeźbiarza dla siebie, jako wystrój własnego mieszkania. Zwykle w domu rzeźbiarza nie można oglądać jego rzeźb, można je natomiast zamówić. Fakt ten wiąże się z ciągle rosnącym popytem na wytwory twórczości ludowej.

Nieco inną sytuację można spotkać u rzeźbiarza z Zopasiek Józefa Motyki. „Zbudował” on we wnętrzu własnego domu „kapliczkę”, którą umieścił w tzw. „świętym kącie”. Ułożone różnego rodzaju rzeźby, oraz płaskorzeźby przyozdobione kwiatami z bibulek stanowią nie tylko element zdobniczy izby, ale także pewien rodzaj ołtarzyka, który chroni dom i jego mieszkańców przed „Złym”, chorobami i nieszczęściami.

Do tego unikatowego ołtarzyka J. Motyka wykonuje rzeźby już 30 lat. Rozpoczął w 1955 r., kiedy po okresie przerwy spowodowanej okupacją i jej następstwami ponownie chwycił za dłuto. Pierwszym dziełem tego okresu jest rzeźba św. Jadwigi dedykowana siostrze Jadwidze. Zrozumiał wtedy że jedyną pasją jego życia jest rzeźbienie. Okres okupacji uniemożliwił mu kontynuowanie pasji z lat dziecięcych, kiedy strugał postacie zwierząt i ptaków. Rzeźbił w chwilach wolnych najczęściej przy wypasie krów, zdobiąc także przez ryzowanie kije pasterskie.

Józef Motyka urodził się 10 II 1912 r. w Jaworzynie, gdzie ukończył 4 klasy szkoły podstawowej. Dalszą edukację musiał przerwać w wyniku złego stanu zdrowia. W okresie okupacji był wię-



Józef Motyka i jego dzieła.

RZEŹBIARZ Z ZAPASIEK

ziony w Cieszynie, przebywał nawet pewien czas w obozie. Po powrocie w strony rodzinne podjął pracę na gospodarstwie rodziców. Zamknięty w sobie, nie interesował się zewnętrznym światem i postanowił stworzyć sobie własny, w którym czuje się najlepiej. Jest to świat pełen snów i marzeń odwieczny, dany w lipowym drewnie. Rzeźbi dużo lecz swoich dzieł nie eksponuje na zewnątrz. Uzupełnia nimi domową „kapliczkę” lub wkłada je do skrzyni malowanej. Boi się opinii środowiska, które — jak sądzi — uważa go za dziwaka i z którego został wyłączony na skutek statusu „biedaka”.

Wspominany już „ołtarzyk” jest swego rodzaju formą manifestacji wiary i patriotyzmu tego prostego człowieka zamilowanego w ziemi rodzinnej i swojej pracy. Centralną postacią „ołtarzyka” jest rzeźba Chrystusa Frasobliwego okryta purpurową szatą, w jego najbliższym otoczeniu stoją rzeźby apostołów św. św. Piotra i Pawła. Wokół pełno postaci aniołów, ptaków oraz Świętych Pańskich, jak Michała, Franciszka i Józefa. Obok wiszącego Chrystusa Ukrzyżowanego umieszczone są płaskorzeźby przedstawiające św. św. Jadwigę, Barbarę i Małgorzatę. Znajdują się tam również postacie i sceny związane z obrzędowością Święta Bożego Narodzenia, a więc oprócz szopki są pastuszkowie i kolednicy. Rzeźbiarz pokazał także sceny zaczerpnięte z codziennego życia, np: pracę w polu oraz pracę drwali w lesie. W ołtarzyku tym nie zabrakło również postaci góralskich z Beskidu Śląskiego, ubranych w tradycyjne stroje ludowe. Osobliwością tej „kapliczki” jest płaskorzeźba przedstawiająca polskiego poe- tę i pisarza Jana Kochanowskiego, żegnającego przedwcześnie zmarłą córkę Urszulę. „Ołtarz” wzbogacony został także postaciami Jana Pawła II oraz św. Maksymiliana Kolbe.

Warsztatem, pracy twórczej jest dla J. Motyki jego własny dom. Tutaj powstały wszystkie pomysły. Rodzą mu się one najczęściej podczas snu. „Wdyki mi się wyśni to, co mój wyrzeźbić” — powiada. Często również mówi, że rzeźbi tak jak śni, a ten dar otrzymał od Boga. Słowa te mają pokrycie w jego pracach, w których da się od razu zauważyć jego własny styl, własną indywidualną wypowiedź. Prace te zdrażają całkowicie samodzielnego i autentycznego twórcę ludowego.

Wartości jego rzeźb odkryto ok. 1968 r. Wtedy też przełamane zostały bariery nieufności Motyki wobec otoczenia. Przyczynili się do tego „odkrycia” dr Barbara Poloczek oraz prof. Andrzej Waligórski z UJ w Krakowie. Rozpoczął się okres wędrówek rzeźb J. Motyki w świat. Zostały one zakupione przez liczne muzea oraz kolekcjonerów. Spora część rzeźb została umieszczona w kościele parafialnym w Jaworzynie. Rzeźby Motyki zyskały społeczne uznanie, zostały docenione a wraz z tym zwiększył się popyt na nie. Ale rzeźbiarz nie zmienił swojego stylu, nie poszedł na tzw. „masówkę”. Jego osobowość ukształtowała się w kręgu tradycyjnej kultury, wrosł w nią i pozostał jej wierny.

MAŁGORZATA KIERS



JESIENNA CHRYZANTEMA

Wojewódzki Oddział Stowarzyszenia PAX w Płocku wydał nagrodzone podeszaną ubiegłoroczną XI Płockiej Jesienną Chryzantemą. Wykaz laureatów i nagrodzonych (I nie przyznano).

KONKURS DLA DZIAŁACZY

Towarzystwo Miłośników Skoczowa ogłosiło w ub. roku konkurs na prace o działalności stowarzyszeń, związków i organizacji w Skoczowie w minionym 40-leciu. Termin składania prac został przedłużony do 30 VI bieżącego roku. Wyższe prace zostały nagrodzone.

NAUKOWCY W KLUBIE

W wyniku porozumienia między kierownictwem Filii US a Klubem Propagandy, program spotkań klubowych zostanie wzbogacony o imprezy z udziałem pracowników naukowych Filii. Odnosić się to będzie do pogadarek, odczytów i pogadek, urządzanych będą przy współpracy mikrokonferencji, wieczory poetyckie i spotkania z wybitnymi ludźmi nauki spoza cieszyńskiej uczelni.

W ramach dotychczasowej niesystematycznej współpracy, w imprezach klubowych wzięło udział 30 przedstawicieli Filii.

PAMIĘCI ZASŁUŻONYCH

Towarzystwo im. Zofii Kossak w Cieszynie podejmie działania mające uchronić przed zapomnieniem m. in. ludzi zasłużonych dla kultury regionalnej. Urządzone już zostały sympozja popularno-naukowe poświęcone Janowi WACHOWI, wybitnemu malarzowi i rzeźbiarzowi z Lublińca, artystycznie udekorowanej rodzinie KONARZEWSKICH z tej samej miejscowości oraz znakomitemu uczoneму, zmarłemu przed kilku laty w Nowym Jorku prof. Pawłowi LYSKOWI z Jaworzyny.

Jesienią br. odbędzie się symposium poświęcone pamięci Walentego KRZĄKOWICZA — autora popularnych powieści, którego 100 rocznicę urodzin minie w lutym br. Symposium odbędzie się w Górkach W. — rodzinnej wsi pisarza.

POWRÓT „ANDRUSA”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

na aktorskie kreacje, interpretując teksty z cywilnego, lekkiego dystansu.

W naszej szerokości geograficznej kabaret kojarzy się nieodmiennie z polityką. Musi być wysoce aluzyjny, prześmiewczy i demonstracyjny niezależny, zwłaszcza od wysokich władz. Otóż „Andrus” nie respektuje tych rodzimych wymogów. Chce być swobodnie dowcipny a jeśli już i kłujący, to nie w sekretarzy lecz w nas — w nasze obyczaje, nadmierne o sobie wyobrażenia i nierealne tęsknoty. Jest to bardzo sympatyczna cecha. Umysłowi m.in., że wykonawcy — amatorzy chcą się zmierzyć przede wszystkim z materiałem słowno-scenicznym i dają do osiągnięcia artystycznej wiarygodności bez dodatkowych podstępów. Dobrze to wróży „Andrusowi” na przyszłość.

W zespole instrumentalnym grają: Ryszard Boruta, Kazimierz Niemiec i Zbigniew Wiktor. (kk)



W zespole „Andrus” występują, od lewej: Alojzy Duć, Karol Suszka, Irena Foltyn i Konrad Doktor. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

DLA KOGO KONCERT?

W dniu 5 lutego w cieszyńskiej Filii US zauważyłem afisz anonansujący występ młodego, utalentowanego skrzypka, studenta Akademii Muzycznej w Katowicach Kazimierza Skowronka, z klasy znanego i cenionego pedagoga doc. Pawła Puczkę. Ucieczyłem się tym bardziej, że wykonawca został zakwalifikowany do ogólnopolskich eliminacji, z których wyłoniona zostanie grupa najlepszych polskich skrzypków młodego pokolenia do tegorocznego IX międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

Z rozrzuconiem powitałem młodego kolegę — Cieszyńianka, którego w r. 1948, jako 10-letniego chłopaka, przez pewien czas uczyłem.

Wszedłem z trzema przyjaciółmi do skromnej auli PSM na Zamku, w której koncertowało już wielu znanych artystów. Ze zdziwieniem stwierdziłem, że dorosłych melomanów można było policzyć na palcach. Spędzono natomiast międzynarodowe jury program konkursu wymaga od wykonawców wielkiej koncentracji, refleksji, koncentracji, refleksji, koncentracji, refleksji.

su i ekwilibrystyki, wymaga też skupienia i absolutnie ciszy słuchających. Wykonanie wielkiej fugi a-moll J. S. Bacha na skrzypce solo jest arcytrudne. „Organowa” muzykę wykonuje skrzypek swymi czterema palcami na czterech strunach.

Obecność na sali dzieci, zmęczonych całonocną nauką w dwóch szkołach (godz. 18) jest, moim zdaniem, niewskazana. Słuchanie wspaniałych dzieł światowej literatury skrzypcowej, przy jednoczesnym obserwowaniu i uspokajaniu wierzących się maluchów — niezadko opuszczających salę w czasie trwania koncertu — denerwuje. Jestem przekonany, że zanikająca frekwencja słuchaczy na koncertach jest wynikiem braku wyobraźni organizatorów, skądinąd oddanych sprawie.

W październiku 1984 r. jeden z moich kolegów pragnąc „ograć się” przed odpowiedzialnym przewodem artystycznym II st. z zakresem wiolinistyk, wykonał trudny i odpowiedzialny program w tej samej sali, przed podobnym audyto-

rium. Nikt mu na końcu nie podziękował, dyrektor szkoły był w tym czasie w pokoju Dyrekcji. Ten sam wykonawca wystąpił przedtem w Państwowym Liceum Muzycznym w Białymostku-Białej oraz w szkołach muzycznych I st. w Żywcu i w Andrychowie. Występował w pełnych salach, witał i żegnany przez dyrektorów szkół życzeniami sukcesów i symbolicznym kwiatkiem. Moim zdaniem, tylko właściwa organizacja i aktywny udział nauczycieli w imprezach muzycznych przyciągną byłych wiernych melomanów, którzy przez wiele lat wypełniali salę koncertową na zamku, zanim zmieniono sztyl szkoły z PSM I st. na PSM II st. im. Ignacego Paderewskiego... Sądząc, że nikt nie obraził, że wszyscy wyrażamy właściwe wnioski na przyszłość.

O perturbacjach towarzyszących zorganizowaniu imprezy poinformowała nas po koncercie niestrudzona, jak zwykle, mgr Anna Staniec. Ale cóż, tylko nas.

EDWARD LONDZIN

»TAK I NIE« - »ŚLĄSK«

Pod takim tytułem, zacznie się wkrótce ukazywać nowy kwartalnik społeczno-artystyczny. Jak zapowiada wydawca pismo to redagowane będzie dla „nieprzeciętnych”.

„Tak i Nie — Śląsk” • ubarwi Ci życie towarzyskie. Nie będziesz zmuszony rozmawiać tylko o kolejkach w sklepach i narzekać na jadalność życia. • Uważasz się za Ślązaka. Stop! Zastanów się! Może Śląsk i Śląskość pozostały już tylko w nazewnictwie i tradycji? • Kontrowersyjne sądy i opinie. Warto je poznać, choć nie musisz się z nimi zgadzać. To istota kwartalnego magazynu społeczno-artystycznego „TAK I NIE — ŚLĄSK”

• „Tak i Nie — Śląsk” jest dla czytelnika szansą poznania zdarzeń kulturalnych i konfliktów społecznych, o których często nie wie. • „Śląsk” da Ci wiedzę o współczesnej literaturze, życiu artystycznym, filmie i muzyce. • Nie sposób być działaczem, menadżerem, nauczycielem i naukowcem, lepszym uczniem i ponadprzeciętnym studentem bez znajomości kwartalnika „Śląsk”. • „Tak i Nie — Śląsk” tylko dla inteligentnych i ciekawych. • W każdym numerze pisma kupon. Daje on szansę wygrania 50 tys. zł pod warunkiem przeznaczenia tej kwoty na zakup dzieła sztuki współczesnej. • Nakład ograniczony — zamów egzemplarz u zaprzyjaźnionego sprzedawcy!

KONKURS NA WSPOMNIENIA

Z okazji swego 40-lecia Śląskie Wydawnictwo Prasowe w Katowicach ogłosiło konkurs na wspomnienia. Jego celem jest zebranie wspomnień, doświadczeń i refleksji ludzi związanych z Wydawnictwem. Mogą w nim uczestniczyć byli i aktualnie zatrudnieni w Wydawnictwie dziennikarze, pracownicy administracyjno-techniczni, poligrafowie i korektory, którzy mają coś do powiedzenia na temat „działalności redakcji

oraz współpracy Wydawnictwa z drukarnią i kolporterem.

Konkurs ma charakter lokalny i trwa do 30 VI. Objętość prac nie może przekroczyć 3 arkuszy autor- skich (60 str. maszynopisu). Na konkurs można nadsyłać wyłącznie prace dotychczas niepublikowane, opatrzone godłem. W przesyłce powinna się znajdować dodatkowo zamknięta koperta zawierająca imię i nazwisko autora. Prace należy składać w sekretaria-

cie Wydawnictwa, Dom Prasy, ul. Młyńska 1, Katowice, lub przesłać pocztą pod wskazany adres.

Przewidziano nagrody: I — 20 tys. zł, II — 15, III — 10 tys. zł i 5 wyróżnień po 5 tys. zł.

Nagrodzone, wyróżnione oraz zakwalifikowane do druku prace zostaną opublikowane w monografii Wydawnictwa obejmującej lata 1945—85 i będą honorowane wg obowiązujących stawek autorskich, w wysokości 10 tys. zł za arkusz autorski.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi do 31 VII br.

PIĄTEK, 14 III.

Matyldy, Leona

1901 — Urodził się w Orłowej Józef Berger — ks. dr, pastor w Czeskim Cieszynie, superintendent Kościoła Ewangelickiego w Czeskosłowacji, profesor teologii w Bratysławie, redaktor i wydawca, autor prac naukowych, malarz amator. Zmarł 11 VI 1962 r.

Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa twórczości dziecięcej inspirowanej sztuką ludową. Czynną do 15 III.

Dom Narodowy, Cieszyń: wystawa grafik Bronisława Kohutę, Czynną do 20 III.

Klub „Ruch”, Skoczów-Zabawa, godz. 17: gry i zabawy dla dzieci.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 18: spotkanie z inż. mgr. Henrykiem Szutą, społecznym wojewódzkim konserwatorem zabytków i z inż. Michałem Jordanem, łowczym wojewódzkim nt. „Ochrona środowiska a łowiectwo”.

SOBOTA, 15 III.

(nie roboczo)

Ludwika, Klemensa, Londzina Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 16: Giełda płyt.

Klub „Ruch”, Skoczów-Zabawa, godz. 17: filmy dla młodzieży.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „Skarb na wyspie” (rum.). Seans dla dzieci.

NIEDZIELA, 16 III.

Izabelli, Hilarego, Juliana

PONIEDZIAŁEK, 17 III.

Jana, Patryka, Zbigniewa 1876 — Urodził się w Nawisju Władysław Michejda — dr, adwokat, działacz społeczny i polityczny, burmistrz Cieszyńska. Zmarł 1 IV 1937 r.

Sala SM „Cieszyńianka” Cieszyń, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 18 III.

Cyryla, Edwarda

Kościół Jezusowy, Cieszyń, godz. 18: Cieszyńskie Wieczory Muzyki Organowej — recital Bogumiły Dunikowskiej.

Klub „Ruch”, Skoczów-Zabawa, godz. 16 i 17: filmy dla dzieci.

Pol. Związek Niewidomych, Koło Terenowe, Cieszyń, ul. Srebrna 6, godz. 15: koncert zespołu instrumentalnego przy ZSRT w Cieszynie, prowadzonego przez Kazimierza Urbasa. Impreza organizowana z okazji Dnia Kobiet.

SZALONY HENRY

Akcja melodramatu Ulricha Weissa „SZALONY HENRY” prod. NRD, rozgrywa się po upadku III Rzeszy. Film opowiada dzieje związku prostytutki i zawodowego boksera, którego karierę przerwała wojna. Ta para żywiołowych nieudaczników próbuje znaleźć dla siebie miejsce w społeczeństwie.

„SZALONY HENRY” to utwór o głębokiej wymowie antywojennej, protestem przeciw spustoszeniom i wynaturzeniom, jakie wojna ze sobą przynosi.

Graj m.in.: Michael Gwisdek, Aniko Safar i Siegfried Hocht.

INFORMATOR

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 15.15: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.). Seans dla dorosłych.

ŚRODA, 19 III.

Bogdana, Józefa

Święty Józef kiwnie brodą — zima idzie na dół z wodą.

Sala SM „Cieszyńianka”, Cieszyń, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

DKF „Fafik”, sala OZR, Goleszów, godz. 14 i 16: „Konik Garbusek” (radz.). Seanse dla dzieci.

godz. 18: „Błkityn grom” (amer.). Seans dla dorosłych.

CZWARTEK, 20 III.

Aleksandry, Klaudii, Marcina, Wincentego

POCZĄTEK ASTRONOMICZNEJ WIOSNY.

Pol. Tow. Historyczne, LO im. M. Kopernika, Cieszyń, pl. Wolności 7, godz. 16.30: „Udział ludzkości w nauce w okresie międzywojennym”. Odczyt mgr. Mariusza Makowskiego.

Klub Literacki „Nadzieja”, Cieszyń, ul. Stalmacha 14, godz. 16.30: spotkanie autorskie Kazimierza Kaszpera.

Klub „Ruch”, Skoczów-Zabawa, godz. 17: zajęcia muzyczne zespołów.

TEATR

19 III, godz. 16.30: „Ballada o Januszku”. Występują aktorzy scen warszawskich Ryszarda Hanin i Henryk Talar.

III Cieszyńskie Teatrallia 14 III, godz. 17 i 15 III, godz. 18: Ireneusz Iredyński „Dacza”. Przedstawienie w wykonaniu Teatru Śląskiego im. S. Wyspiańskiego w Katowicach.

16 III, godz. 18 i 17 III, godz. 12: Stanisław Ignacy Witkiewicz „Matka”. Przedstawienie w wykonaniu Teatru im. J. Kochanowskiego w Opolu.

18 III, godz. 17: Songi Brechta śpiewa Elżbieta Woźniowska.

20 III, godz. 18 i 21 III, godz. 14: Sławomir Mrożek „Tango”. Przedstawienie w wykonaniu Teatru Nowego w Zabrze.

DACZA

Niedawno zmarły, wybitny prozak i dramaturg I.

Iredyński podjął w tej sztuce problem czterdziestolatków, którzy na rzecz stabilizacji, spokoju i dobrobytu wyrzekli się młodzieńczych ideałów, takich jak niezależność i bezkompromisowość. Wypełnia ich obecnie poczucie wewnętrznej pustki i przegranej.

MATKA

Prekursor współczesnego teatru polskiego S.I. Witkiewicz, ps. Witkacy uwypuklił w dramacie problem zagrożenia jednostki. Jak zwykle u niego, sztuka balansuje na krawędzi farsy i groteski, stanowiąc jednocześnie istotną wykładnię jego filozofii „ciała i duszy”.

SONGI BRECHTA

Znakomity interpretator kłopotliwych piosenek Brechta — Elżbieta Woźniowska nie trzeba cieszyńskiej publiczności przedstawiać. Swoją artystyczną karierę rozpoczynała właśnie w Cieszynie, w działającym tu od 1963 r. kabarecie „Andrus”.

TANGO

Żelazna pozycja repertuaru polskiego teatru — „Tango” S. Mrożka dotyczy pokoleniowego sporu o kondycję rodziny ludzkiej i społeczeństwa. Autor znany jest także z dowcipnych, aluzyjnych humorów i kreskówek drukowanych w latach 60. na łamach krakowskiego „Przekroju”.

KINA

CIESZYŃ-PIAST: 14-17 „Medium” (pol. 18), 18-31 „Miłość szmaragd i krokodyl” (USA-15).

ISTEBNA-OLZA: 15-16 „Okno proroka” (pol.-bulg. 12), 18-20 „Duch” (USA-15).

STRUMIEŃ-WISŁA: 15-16 „Czy leci z nami pilot” (USA-12), 19-20 „Wielka, większa i największa” (pol. b.o.), „Samosąd” (bul. 18).

USTRÓŃ-UCIECHA: 14-19 „Duch” (USA-15), 21-24 „Miłość, szmaragd i krokodyl” (USA-15).

WISŁA-MARZENIE: 14-17 „Miłość, szmaragd i krokodyl” (USA-15), 18-23 „Och Karol” (pol. 15).

ZEBRZYDOWICE - SYRÉ NA: 14-16 „Tropiciel” (NRD 12), „Błkityn grom” (USA-15), 19-20 „Tankowiec w płomieniach” (radz. 12).

Repertuar kin podajemy na odpowiedzialność Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozwoju Sztuki Filmów w Katowicach



TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Odnaleźć siebie (radz. film) 11.30 Z biedą 15.35 w szkole i w domu 16.30 Zalogę 3 16.55 Kariera kadrę czeka 17.30 Pilny próby 19.10 Studium 20.00 Mój rządy 20.30 Odnaleźć siebie (radz. film) 22.10 Nie tylko dla oszczędnych 22.50 San Remo (2).

KATOWICE II: 17.30 Zbiliba 18.00 Bogdan Kramer (sportowicze 40-lecie) 18.30 Pr. lok. 19.05 Przegląd Guliwera (Quincy) 20.00 Ermitaż (20) 20.30 (2) 21.20 Słoneczna 7 i nie (repl.) 21.50 Jak bezpanem) 23.35 Rozmowy intym-

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedk. 10.30 Pr. folk. 11.00 Cze- (teatr) 16.00 O srebrne dzwonki 16.45 Art. spożywczy czy czorynia 17.45 Praska wle- 20.15 Kronika Rolniczy rok (1979) 20.45 Życie w przyro- 21.10 Marco Polo (7 — w. ser.) 22.05 Małżeński pię- ciobój.

OSTRAWA II: 17.00 Turniej bokserki 20.15 Piątek w TV 21.15 Operacja Trójkąt 22.10 Babunia się cleszy (kom.).

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobótka 10.40 Na wierzbowym 11.10 W świecie cleszy. 11.55

Koncert życzeń 12.25 Z po- trzeby serca 12.55 Biuro po- średnictwa 13.15 Chopin i George Sand 13.50 Morze wokół nas 14.30 Zdrowie 15.05 Hedda Gabler (teatr) 17.00 Oset'85 (pr. rozr.) 17.15 Los. Duzego Lotka 17.30 St. Sport 18.20 Mł. Klub Jedynki 19.10 Z kamery wśród zwierząt 20.00 Rollercoaster (film USA) 22.00 Czas 23.05 Sportowe rytmy 23.55 Zakład (film jug.)

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny 16.25 Wideo- teka 17.00 Wielka gra 18.00 Wioska Ziemia (film) 18.30 Pr. lok. 20.00 Bis na bis 20.45 Filmharmonia Dwojki 21.50 Studio Hi-Fi 22.35 Klejnot w koronie (film ang.) 23.35 Muzyka na dobranoc

OSTRAWA I: 9.00 Marco Polo (7 — w. ser.) 14.15 Osemka (telet.) 15.25 Przygody czterech przyjaciół (4 — radz. ser.) 15.55 Pionierska jaskółka 16.35 Szczęście w ulu (5) 18.30 Studio Jezerka 20.15 Bakałarze nt. „Ciąg dalszy po latach...” 21.45 Bramki + P + S 22.00 Niestosowne zajęcia dla kobiety (ang. film krym.) 23.40 Jazz.

OSTRAWA II: 16.35 TV Kl. Młodych 16.55 I liga hokeja 20.20 Złota Płyta dla ork. K. Vagnera 21.45 Z archiwum filmowego 22.25 San Remo.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek 10.35 Miłośnicy przyrody 11.05 Rodowody pokolenia 11.30 Następny proszę 12.20 7 Anten 13.05 Pr. oparty na tekstach M. Konopnickiej 13.50

Koncert życzeń 14.30 Ludzie naszej epoki 15.05 O słońcu, księżycu i wietrze (teatr dla dz.) 16.00 Studio 1 18.20 Antena 20.00 Celuloidowe dzieci (film) 21.00 Pegaz 22.20 Leksykon pol. muz. rozrywkowej.

KATOWICE II: 10.00 Celuloidowe dzieci (film) 11.00 Pr. wojskowy 11.30 Koncert życzeń 12.20 Jutro poniedziałek 12.50 Robin Hood 13.40 Gdybym był... 15.00 Godzina z „Weselem” 16.00 Wilhelm Zdobywca (film) 17.20 Kino-Oko 18.20 Chopin i Debussy w interpretacji St. Bunina 19.00 Wywiady I. Dziedzic 20.00 St. Sport 21.00 Sensacje XX w. 21.30 Bogate życie Georgea Nancy (film fr.) 23.00 B. Miećgowa duchy polskie.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Powiat na północy (II) 11.55 Koncert 12.50 Auto-moto rewia 13.30 Przyroda na jutro 14.10 Złota Brama (pr. rozr. dla dz.) 15.00 Zawody motocrossowe 16.05 Sportowy bilans 16.45 Dojrzała młodość (słow. film) 18.30 Piosenki z echem 20.05 Synowie i córki Jakuba Szklarza (6) 21.35 Bramki + P + S

OSTRAWA II: 10.00 Studio Jezerka 10.40 Turniej bokserki 16.10 Miesiąc za miesiacem (dla dz.) 17.00 Himalajske przygody (2) 17.55 Artyści Teatru Narodowego 18.30 Spotk. z przyjaciółmi 20.00 Koncert

w Gewandhaus 21.20 Diagnoza śmierci (czes. film krym.).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.30 Encyklopedia TDC 16.55 Zwierzyniec 17.30 Bezlitosny front (5 — ser NRD) 18.30 Echa stadionów 19.10 Laboratorium 20.00 i 21.15 Rozmowa na telefon 20.15 J. Osborne: Miłość i gniew (teatr) 22.35 Podróżni bez biletu (pr. rozr.).

KATOWICE II: 17.00 Scena domowa 17.30 Krakowskie wesele (3) 17.50 Powroty 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni i wspaniali 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu 20.45 Nasza Warszawa 21.55 Młjsja (5 — pol. ser.).

OSTRAWA I: 17.05 Kompas 20.00 Światła nad portem (I — teatr) 21.35 Dowódcy (radz. film).

OSTRAWA II: 16.50 Dla najmłodszych 17.20 Pokolenie 2000 r. 18.05 Łuk tęczy (2 — ser.) 20.00 Pr. muz. — rozr. TV NRD 20.30 Echa sportowe.

WTOREK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Mauregard (4 — fr. ser.) 11.05 Magazyn Domatora 11.30 Parki narodowe USA (I) 15.55 Start po indeks 16.30 „Akademia muzyczna (dla dz.) 16.55 Cojak (telet. dla dz.) 17.30 Gazeta

OGŁOSZENIA
DROBNE

FIATA 127p/74 sprzedam lub
zamienię na 128p. Ustroń, tel.
2782. 06333

SPRZEDAM Fiata 125p 1500,
rok. prod. 1986. Cieszyń, tel.
212-07, po godz. 17. 06357

FIATA 1500, nowego, sprze-
dam. Ustroń, Lipowa 73. tel.
37-60. 06362

SPRZEDAM Fiata 126p, rok
produkcji 1978. Józef Mędrak,
Kończyce Wielkie 161. 06345

FIATA 126p, rok 1978, sprze-
dam. Szuster Władysław, Koń-
czyce Wielkie 234 (Statek).
06353

SPRZEDAM Fiata 126p, rok
produkcji 1980. Machej, Haż-
lach 336. 06352

SPRZEDAM Fiata 126p, rok
1976. Kisielów 2. 06354

SPRZEDAM Syrenę 105, r.
1979, przebieg 36.000 km, w
dobrym stanie. Cieszyń, tel.
240-21. 06347

SILNIK Poloneza sprzedam,
rok produkcji 1981. Oferta 35
Głos Ziemi Cieszyńskiej.
06348

SPRZEDAM Tarpana. Antoni
Heller, Górki Wielkie 455.
tel. Brenna 413. 06358

CIĄGNIK „SAM” z przyczep-
ką sprzedam. Strumień, Bro-
deckiego 10. 06356

BIEŻNIKOWANIE opon: Tar-
pan, Żuk, Mercedes oraz
wszystkie samochody osobo-
we. Agnieszka Kasprowska,
Mikolów-Mokre (E-16), Woj-
ska Polskiego 10, tel. 262-565,
wew. 127. 06351

SPRZEDAM działkę z praw-
em zabudowy w Smorad-
zu. Kajzar, Smoradz 180.
03942

ZAMIENIĘ nowe spółdzielcze
mieszkanie M-3 w Skoczowie
Os. Górny Bór na podobne
lub większe w Cieszyń, mo-
że być kwaterekowe. Cie-
szyń, Moniuszki 16/54 — Jo-
lanta Krzak. 06349

ZAMIENIĘ spółdzielcze M-3,
52 m kw. na większe, naj-
chętniej w nowym budownic-
twie. Cieszyń, ul. Popółka
2/17. 06359

SPÓŁDZIELCZE M-4 w Cie-
szyń, zamienię na Chorzów,
okolice lub Wrocław. Cie-
szyń, Brożka 4/1. 06341

OSOBA samotna poszukuje
pokoju w Cieszyń. Oferta
34 Głos Ziemi Cieszyńskiej.
06344

KUPIĘ mieszkanie M-3 lub
większe w Ustroniu. Oferta
nr 18 Głos Ziemi Cieszyń-
skiej. 3903

SPRZEDAM nowy Computer
ATARI — 800 XL — 64K, Cie-
szyń, tel. 22-425, wew. 308.
06336

COMMODORE 116 sprzedam.
Skoczów, Gwardii Ludowej 7,
po 16. 06334

TANIO sprzedam węglowy
piec c.o. „Ogniwo” Biecz 0,6
m kw. Cieszyń, tel. 214-83.
06338

SPRZEDAM spawarkę. Gór-
niak, Gumna 32. 06339

KUPIĘ fryzy bukowe 1000 x
60 x 15 i forsyty bukowe. Sko-
czów, tel. 27-19. 06316

POSZUKAM lokal, poszukuję
wspólnika z zakresu blaż-
niarstwa. Cieszyń, tel. 22-300,
po godz. 16. 06350

SPRZEDAM lokal na war-
ształ lub sklep w okolicy
Bielska. Wiadomość: Sko-
czów, tel. 38-58, po 16. 06337

SKLEP meblowy oferuje: me-
ble pokojowe, kuchenne-rzeź-
bione, tapicerskie, LASOŃ,
Wisła, Wilłowa 26 (boczna O-
limpijskiej), tel. 30-31. 06267

PRZYJMĘ ucznia do nauki
zawodu — mechanik pojaz-
dów samochodowych. Bogu-
śław Suchanek, Wilamowice
52. 06335

GRZEGORZ FORSZPANIĄK,
zamieszkały Ogrodzona 2, o-
głasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. B. 06332

MIECZYSLAW OLEX, zamie-
szkały Wisła, ul. Gimnazjal-
na 9, ogłasza zagubienie pra-
wa jazdy. 06360

EUGENIUSZ SZCZUREK, za-
mieszkały Cieszyń, PPR 124,
ogłasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. A. B. 06355

WŁADYSŁAW WĘGLARZ,
zamieszkały Skoczów, Szew-
czyka 29b/35, ogłasza zagubie-
nie prawa jazdy. 06340

CUKROWNIA I RAFINERIA „CHYBIE”
w Chybiu
OGŁASZA PRZETARG

na niżej podane roboty dachowe:

- remont pokryć papowych,
- malowanie dachów blaszanych,
- konserwacja obróbek blacharskich i rynien

Wartość robót około 5 mln zł. W przetargu mogą
wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie
oraz zakłady rzemieślnicze. Oferty winny zawierać za-
sady kosztorysowania, stawkę jednostkową lub godzi-
nową oraz posiadane materiały własne.

Oferty należy składać w biurze Głównego Energety-
ka zakładu. Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu po uka-
zaniu się przetargu w prasie. Zleceniodawca zastrzega
sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyn.

107 kr

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
w USTRONIUogłasza
przetarg nieograniczony

na sprzedaż: samochodu marki Nysa 521, furgon, nr
rej. BBA 370H, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza
186.600 zł.

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w siedzi-
bie SKR w Nierodzimiu, ul. Skoczowska 137 w
14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie
(licząc dzień druku jako pierwszy).

Pojazd można oglądać codziennie w dni robocze od
godz. 8 do 14 na terenie punktu usług mechanicznych
w Lipowcu.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpła-
cenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
pojazdu, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg
odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12, przy czym
cena wywoławcza będzie obniżona o 50 proc.

110 kr

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA
OWOCOWO-WARZYWNEGO
w Skoczowie, ul. Wiślańska 26ZATRUDNI NATYCHMIAST
następujących pracowników:

- głównego księgowego
- samodzielne księgowo
- mistrza produkcji
- kierownika warsztatów
- referenta d/s zbytu
- mechaników — ślusarz-elektryk

Warunki pracy i płacy do omówienia w Za-
kładzie. 103 kr

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW
I PRZYSPOSOBIENIA OBRONNO-POLITECHNICZNEGO
LIGI OBRONY KRAJU w CIESZYŃ

OGŁASZA NABÓR

kandydatów na kursy prawa jazdy kategorii: A, B, C.
Ponadto organizujemy szkolenia na kartę motorowero-
wą, rowerową oraz na kartę woźnicy w gminach.

Informacje i zapisy: Cieszyń, ul. Sikorskiego 1b, tel.
201-56, w godz. ad 7 do 16.

116 kr

Cementownia
„Goleszów”
w Goleszowie
OGŁASZA NABÓR
do Zakładowej Orkie-
stry Dętej.

Poszukują się kandyda-
tów do gry na wszystkich
instrumentach dętych ze
szczególnym uwzględnie-
niem tenora i barytonu.

Informacje w powyż-
szym zakresie można uzy-
skać w każdy wtorek o
godz. 19 w sali prób or-
kiestry w Zakładowym Do-
mu Kultury Cementowni
„Goleszów”.

118 kr

Państwowy Ośrodek
Maszynowy
w Skoczowie
z/s w Międzywiciu
PRZYJMUJE
DO PRACY

pracowników wykwa-
lifkowanych lub do
przyuczenia w nastę-
pujących zawodach:

- spawacz — elek-
tromonter
- ślusarz — mecha-
nik maszyn i cią-
gników
- tokarz
- frezer

w zakładzie: Dębowiec,
Drogomyśl, Międzywieć.

Warunki pracy i płacy
do omówienia w POM.

111 kr

Pledan

UWAGA DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY
KLAS VIII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Zakłady Przemysłu Welnianego „PLEDAN”
w Skoczowie, ul. Fabryczna 9

OGŁASZAJĄ WPISY

na rok szkolny 1986/87 do kl. I w następujących
dach:

- tokarz,
- przedzarcz,
- mechanik maszyn

W okresie nauki uczniowie otrzymują nastę-
pne wynagrodzenie:

w kl. I — 2.500 zł
w kl. II — 2.950 zł
w kl. III — 3.700 zł

Przyjęcia odbywają się bez egzaminu wstępnego.
Nauka trwa 3 lata. Uczniowie odbywają praktyczną
ukę zawodu w Z.P.W. „PLEDAN” w Skoczowie a
tyczną w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Skoczowie.
Okres nauki zalicza się do stażu, od którego
takie świadczenia, jak np.:

- wymiar urlopu,
- nagrody jubileuszowe,
- dodatek za staż pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela
Dział Służb Pracowniczych, tel. 27-21, wewn. 33.

Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji
Oddział Rejonowy w Ustroniu

ZATRUDNI:

- inż. budownictwa z uprawnieniami budowlanymi
- inż. lub technika elektryka z uprawnieniami,
- technika mechanika do zaopatrzenia dostaw
stolarskich,
- pracownika do działu terenowo-prawnego z
kształceniem administracyjno-prawnym lub ogólnym
- pracownika do działu ogólnoadministracyjnego
wykształceniem ogólnym.

Poszukiwani kandydaci mieszkający w Cieszyń
w okolicy Cieszyńska.

Zgłoszenia przyjmuje dział organizacyjno-admini-
stracyjny, tel. 35-05 i 27-18.

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM!

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe
w Jastrzębiu Zdroju

informuje, że jego kopalnie przyjmują stale do pracy
pod ziemią mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat.

Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych
i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifikowa-
nym i niekwalifikowanym) kopalnie gwarantują dobre
warunki płacowe oraz inne szczególne uprawnienia
w tym:

- specjalną premię produkcyjną,
- 13 i 14 pensję za nienagannym przepracowaniu
tego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagro-
dzenie z okazji Dnia Górnika,
- specjalne wynagrodzenie z „Karty Górnika”,
- węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownik
żonaty),



- nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat (z
zławiścią zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia),

- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarł związek
małżeński po dniu 1. 02. 1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach
nienaganną pracy,

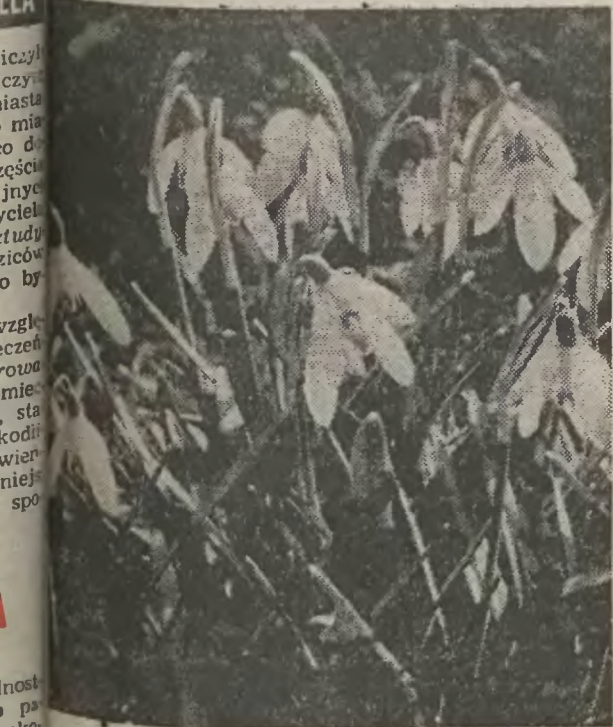
- mieszkanie rodzinne po 5 latach nienaganną pracy,

Kopalnie nie rekrutują kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy
stali zwolnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę.

Szczegółowych informacji udzielają Działy Zatrudnienia Kopalń:

- w Jastrzębiu Zdroju: „Jastrzębie” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BO-
RYNIA” (tel. 62611), „XXX-lecie PRL” (tel. 61031), „Manifest Lipcowy” (tel. 61071),
- w Żorach: im „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPIŃSKI” (tel. 42911).

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE
101 kr



Fot.: Henryka Tomaszczyk

Poraz cieplejsze promienie słońca sygnalizują nadzieję prawdziwej — nie tylko kalendarzowej — wiosny. W niskich partiach Beskidu Śląskiego nie ma już śniegu. Zalega jeszcze wysoko w górach. Na Baraniej Górze pokrywa śnieżna wynosi 80 — cm, na Sterówce — 40, Kubalonce — 35, Cienków — 30. Ochodzie — 40, Soszowie — 45, a na Czantorii już 10—15 cm. Warunki narciarskie są b. trudne, gdyż tracią wystają kamienie i korzenie. Ulegną one dalszemu pogorszeniu, jako że słońce szybko topi zalegający śnieg na zboczach śnieg.

Lekkie mrozy nocne i niewysokie dodatnie temperatury dzień sprzyjają powolnemu topnieniu śniegu i systematycznemu zasilaniu potoków i rzek. Występuje niski m. wód. Oznacza to, że nie grozi nam na wiosnę powódź. (r)

Z OBRAD SESJI RNMiG W SKOCZOWIE

**ŻEBY KLIENT
BYŁ ZADOWOLONY**

Wczoraj na sesji, zwyciężając radni miasta i gminy Maczowa ocenili działalność jednostek handlowych w zakresie zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych i produkcyjnych ludności i rolnictwa. Zapoznali się też ze stanem perspektywami drobnej wytwórczości oraz rzemiosła w gminie i gminie. Obrady prowadził przewodn. RNMiG Henryk Mały.

„Spółtę” prowadzi działalność handlową w Warszawie i gminie, prowadząc „Spółtę”, WPHW oraz „Samopomoc Chłopską”. „Spółtę” prowadzi sprzedaż artykułów spożywczych w 23 sklepach i 3 punktach sprzedaży drobnotęciowej, sprzedaż artykułów przemysłowych – w pawilonie Ludowej, w 2 sklepach tekstylnych przy ul. Koszykowej oraz w sklepie przy Bielskiej.

Wystarczające jest zaopatrzenie w podstawowe artykuły spożywcze, niewielki natomiast wybór mąk, przetworów, zbóżowych koncentratów spożywczych. Poszerzając ofertę handlową PSS sprowadziła dodatkowo artykuły spożywcze za ponad 57 mln zł oraz przemysłowe wartości 75 mln zł. Z własnych zakładów zaopatruje sklepy w pieczywo, wyroby ciastkarskie, wody gazowane oraz częściowo w wyroby garmażeryjne.

„Spółtę” dysponuje 6 zakładami i 6 punktami gastronomicznymi, 5 stolówkami przyzakładowymi oraz

(CIĄG DALSZY NA STR. 1)

**NOWI
DYREKTORZY**

W skoczowskiej Garbarni i "Polkapu" rozstrzygnięto o drugim konkursy na stanowiska dyrektorów. W związku z tym Stanisław Galończak, obecnie szefem Garbarni został mianowany na emeryturę. b. dyrektorem "Polkapu" został mianowany FSM-4, zatrudniony na kontrakcie w Garbarni a ostatnio pełniący funkcję z-cy dyr. PT „Czarna” w Ustroniu. W „Polkapu” emerytura przeszedł na dyrektora Włodzisławski. Nowym dyrektorem został Jan Marczewski, uprzednio komendant oddziału OHP, potem z zawodu KKKP a obecnie po ukończeniu studiów w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie, zatrudniony w Skoczowskiej Fabryce Wyrobów z tworzyw sztucznych na stanowisku gł. inżyniera. Pracownicy z dniem 1.10.1983 r. na stanowisku zastępcy dyrektora nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Wydziału Komunikacji UM w Cieszylinie: Po dotychczasowym emerycie Mirosław Kosiński tegoż dnia objął funkcję zastępcy dyrektora. Bogusław Kosiński, który do 1963 r. na stanowisku kierownika przedsiębiorstwa drogowych, ostatnio będący gł. specjalistą w Wojewódzkiej Dystryktu Inwestycji, Oddział Regionalny w Ustroniu. Stanisław Galończak kierował Garbarnią i "Polkapem" 22 lata a M. Kosiński związany był z komunikacją ponad 40 lat.

MIĘSO BEZ KARTEK

Jak już informowaliśmy, w sklepie nr 53 przy ul. Olzsaka w Cieszylinie uruchomiona została wolnorynkowa sprzedaż mięsa z uboju gospodarczego. Jej organizatorem jest PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszylinie, który wynajmuje lokal oraz zapewnia usługi rzeźnicze. Opłata za korzystanie z urządzeń sklepowych wynosi 1100 zł, a wraz z usługami rzeźniczą — 2 tys. zł. Sprzedaż odbywa się w dni robocze z wyj. sobót i niedziel, w godz. 7—17. Dopuszczone do sprzedaży zostały: mięso wieprzowe, wołowe, cielęce i baranie oraz słonina, sadło łoj, podroby i jętką. Sprzedawcą może wyłącznie ten producent, którego gospodarstwo znajduje

się na obszarze województwa bielskiego.

W sklepie nr 53 w Cieszy-
nie, mięso z uboju gospo-
darczego sprzedawać mogą
indywidualni producenci
rolni lub najbliżsi członko-
wie ich rodzin stale zamie-
szkali we wspólnym gospo-
darstwie domowym produ-
centa, oraz osoby, które nie
będąc producentami rolnymi
wyhodowały zwierze rzeźne
we własnym gospodarstwie
w tym użytkownicy działek
rolnych prowadzący własny
chów zwierząt.

Osoby dokonujące wyrebu i podziału mięsa muszą spełniać wymogi przepisów sanitarno - epidemiologicznych, tj. posiadać świadec-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ŚMIERĆ NA DROGACH

Dnia 3 bm., na skutek doznanych obrażeń ciał, zmarł Jan C. z Ustronia. Jak wykazyli czynności dochodzeniowe, ofiara została ocalaona przez samochód „fiat 12hp” kierowany przez Mariusza O. z Żor. Sorawca wypadku oraz jego pasażer Józef S. także z Żor nie udzielili poszkodowanemu pomocy, pomimo iż leżeli z łezkami. Decyzją Prokuratury Rejonowej Mariusz O. został tymczasowo aresztowany, a wobec jego pasażera zastosowano dozór milicyjny.

Dnia 9 bm. na ul. Wiślickiej w Skoczowie, kierująca „zastawą” Emauiela Z. z Brennej, na jeżdżąca jadącą rowerem Wiktorie Z. ze Skoczowa, która poniosła śmierć na miejscu. Przyczyna wypadku była nieostrożność rowerzystki, która nie uświadomiła się że jest wyprzedzana. Określiła nagle w lewo, wprost pod koła nadjeżdżającej „zastawy”. (Kaf.)

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 ● NAKŁAD: 28.749 EGZ. ● NR INDEKSU 35929

**ROLNICZY PRZEDNÓWEK
W MAGAZYNACH I ZAGRODACH**

Tegoroczna rolnicza wiosna będzie późniejsza od kalendarzowej. Po mroźnym lutym ziemia nie nadaje się jeszcze do uprawy. Powyżej 15 cm gleba jest przemarznięta. Rolnicy na razie dokonują przeglądów sprzętu i przygotowują zboże do siewów.

Kłopoty są z częściami zamiejennymi do maszyn, szczególnie z importu. Np. POM-owi w Miedzywiewciu, po-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W mieście I gminie Skoczowie trzeba będzie obsiać zbożami 525 ha i obsadzić ziemiakami 338 ha. Pod buraki cukrowe przeznacz się 15 ha, pastwiska 50 ha a pod kukurydzę 50 ha.

Przygotowaniem do rolniczej wiosny poświęcone było ostatnie posiedzenie Egzekutywy KM-G PZPR. Stwierdzono, że sytuacja jest lepsza niż przed rokiem. Dzięki staraniom władz, po raz pierwszy od 5 lat rolnicy otrzymują zaprawione przez Centralę Nasiona zboże na planowe odnowienie (26 t) i na wolny obsiew. W 3 magazynach GS jest pod dostatkiem nawozów, z wyjątkiem wieloskładników. Zgromadzonych ponad 440 t wapna z ubiegłorocznego przydziału częściowo nie nadaje się do użytku.



W warsztatach kółkowych i spółdzielczych przygotowuje się sprzęt przed kampanią wiosenną. • Fot.: Paweł Czupryna

W. ŁABĘDZKI
PRZEWODNICZACYM

W Jednostce Wojskowej WP nr. 1 Ziemi Cieszyńskiej odbywała się ostatnio konferencja sprawozdawczo-uzupełniająca ZSMP. Uczestniczyli w niej: z-cy dowódcy ppłk. Bolesław Sowa i młj Zygmunt Staszewski oraz przewodniczący ZM ZSMP w Cieszyne Piotr Maciejczek. W trakcie konferencji wybrano nowego przewodniczącego Zarządu, którym został kpr. Wiesław Łabędzki. Na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej powołano st. szer. Andrzeja Brzezińskiego. (cz)

ANTYIMPORTOWA ZGRZEWARKA

W lutym w cieszyńskim, Oddziale Zamiejscowym Branżowego Ośrodka Badańczo-Rozwojowego Maszyn Elektrycznych „Komel” zakończono prace nad uruchomieniem prototypu zgrzewarki impulsowej. Służy ona do zgrzewania metali trudno łączących się przy pomocy metod konwencjonalnych (druty oporowe, miedź, brąz, nikiel itp.). Jest bardzo oszczędna w poborze energii elektrycznej.

Zgrzewarka została wykonana na zamówienie „Celnym”. Cieszyński Oddział „Komelu” jest również w posiadaniu dokumentacji i prototypu zgrzewarki do komputerów. Oba rozwiązania zostały zaprojektowane i wykonane w metalu w HOBROME w Cieszynie z materiałów i podzespołów produkowanych i dostępnych w kraju.

W opracowaniu konstrukcji zastosowano nowe, oryginalne rozwiązania, które zgłoszono do opatentowania w Urzędzie Patentowym PRL.

Zgrzewarki do komputerów i większość zgrzewarek impulsowych dotychczas sprowadzano z krajów II obszaru płatniczego (RFN i Szwajcarii). (cz)

KINO JAK NOWE

Po 13-miesięcznej przerwie, w ub. sobotę kino „Podhalane” w Skoczowie zostało przekazane publiczności. Wyremontowane i zmodernizowane przez 13 prywatnych firm przemysłowych prezentuje się okazale. Sala na 144 miejsc została wyposażona w mlek-kie fotele, posiada wtyłmion-ściany i sufit. Kosztom 7 mln zł wyposażono kabinę operatorów w nowoczesny sprzęt projekcyjny i nagła-

niający. Placówka otrzymała także odpowiednie zaplecze sanitarne i socjalne. Koszt modernizacji, kapitalnego remontu i wyposażenia wyniósł 17 mln zł. Inwestorem przedsięwzięcia było Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpoznania i Filmów w Katowicach.

Jak informuje kierownik Józef Strzdała, kino pozostaje w kat. I. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków wyświetlane będą 2 seanse o godz. 17.15 i 19.30. W soboty o godz. 15 odbywać się będzie dodatkowa projekcja dla dzieci.

Głównym operatorem jest Karol Wojnar. (cz)



Zacięta była rywalizacja w finałach „Złotego krążka”. ● Fot.: Henryko Tomaszczyk

POWODZENIE TEATRALIÓW

Na scenie Teatru im. A. Mickiewicza trwają od 12 bu. Cieszyńskie Teatralia. Przy pełnej widowni szły spektakle „Kwiatów Polskich” J. Tuwima w wykonaniu Teatru im. A. Mickiewicza z Częstochowy, „Daczy” I. Iredyńskiego prezentowanej przez Teatr Śląski z Katowic oraz „Matki” S.I. Witkiewicza w interpretacji Teatru im. J. Kłocanowskiego z Opola.

W spektaklach popołudniowych turlinie uczestniczą młodzież cieszyńskich szkół średnich. Jest to zaśluga zarówno wychowawców-polonistów, jak repertuaru Teatrulaliów, złożonego z wybitnych dzieł znanych polskich pisarzy współczesnych.

W dniu dzisiejszym pre-
zentowane jeszcze będzie
„Tango” S. Mrożka, a w so-
botę i niedzielę „Okapi” S.
Grochowiaka w wykonaniu
Teatru Polskiego Bielsko-
Cieszyn. (kk)



ZGASŁ ZNICZ IGRZYSK

Przez 6 dni, od 11 do 16 bm. Cieszyn, Wisła, Szczyrk i Oświęcim gościli ponad 500 młodych sportowców szkół podstawowych z 21 województw, którzy walczyli o najwyższe laury w finałach XI Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Igrzyska od 7 lat nie były organizowane, posiadają jednak długą tradycję. Myśl zorganizowania ogólnopolskiej imprezy młodzieżowej szkolnej powstała już w okresie międzywojennym. Ze względu na wybuch wojny nie doszło jednak do jej realizacji. Rodowodu tej imprezy szukać należy w Igrzyskach harcerskich. Pierwsze Igrzyska Igrzyska Zimowe

(CIĄG DALSZY NA STR. 7)

ZEBRANIE OTWARTE

Z inicjatywy POP i Kola ZSL przy RSP „Zgoda”, w Dębówcu odbyło się dnia 14 bm. otwarte zebranie. Uczestniczył poseł na Sejm Bolesław Doktor. Omawiano problemy współczesnej wsi polskiej oraz działalność komisji sejmowych.

Zebranych interesowały relacje między cenami środków do produkcji rolnej a cenami zbytu produktów rolnych. (jn)

CZYNY ZIAZDOWE I...

Dla uczczenia X Zjazdu PZPR jednostka OSP w Puchowie zobowiązała się przepracować 500 godzin w czynnie społecznym na rzecz ochrony środowiska.

Strażacy odnowili przystanek PKS, uporządkowali teren wokół remizy i przyśłanku

NOTATNIKA
REPORTERA

oraz uporządkują i przystosują do użytku burskie sportowe, na którym umieszczą planszę z hasłem reklamowym i wysadzą w pobliżu kwiaty.

Członkowie OSP wzywają pozostałe organizacje społeczne w Puchowie o podjęcie podobnych zobowiązań.

(K-R)

W ub. sobotę 19 członków parafii z cieszyńskiego Browaru pracowało przy porządkowaniu zakładu. Przepracowano społecznie 80 godz.

Członkowie PZPR przy Zakładzie Karmym podczas ostatniego zebrania POP zobowiązali się przepracować społecznie przy pracach remontowych 400 godz. (r)

...MŁODYCH MILICJANTÓW

Z okazji 10-lecia ZSMP członkowie Kola przy RUSW w Cieszyńsku zobowiązali się przepracować w czynnie społecznym w bm. i w kwietniu 500 godzin. Praca społeczna będzie polegać na zabezpieczeniu ładu i porządku w mieście.

ZSMP-owcy z RUSW wyśleszali apel do wszystkich kół ZSMP w Cieszyńsku o podejmowanie z okazji zbliżającej się 30 rocznicy organizacji, podobnych czynów społecznych i produkcyjnych. (kot)

TEMAT DLA POSŁÓW

Podczas posiedzenia Egzekutywy KG PZPR w Chybiu omówiono przebieg kampanii przedzjazdowej oraz przeanalizowano tematy, jakie powinny być przedstawione na wyjazdowym posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Chybiu w maju br. Ustalono, iż będą nimi problemy związane z ochroną środowiska. (jn)

ROLNICZA WIOSNA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dobnie jak pozostałym placówkom tego typu w kraju, brakuje 450 detali. Może on natomiast zaoferować rolnikom 100 bron ciężkich wyprodukowanych w FOM-ie.

Również Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Pogórze boryka się z podobnymi problemami. Dotychczas przygotowano do akcji wiosennej 38 na 43 posiadane ciągniki, 8 rozrzuśników obornika (na 14), 7 ładowaczy obornika (8), 12 rozrzuśników wapna (15) i 7 sadzarek do ziemiaków (8), 6 siewników zbóż (8) i 10 kultywatorów (na 12).

Dodatkowym zmartwieniem kierownictwa SKR są ucieczki traktorzystów do innych zakładów zapewniających wyższe wynagrodze-

nie. Powstałe luki muszą wypełnić mechanicy, którzy przekwalifikowują się na traktorzystów.

Dobiega końca skup zbóż prowadzonych przez miejscowy GS. Do jego zrealizowania brakuje tylko 15 proc.

Na terenie Cieszyńska rolnicy przygotowują się do rozsiewu nawozów, których — podobnie jak i w innych miejscowościach — brakuje. Szczególnie mało jest nawozów wieloskładnikowych. Nie ma na składowiskach wapna. Rolnicy z Cieszyńska obsieją zbożami 170 ha, w tym 100 jęczmieniem. Pod ziemiaki przygotowano 130 ha, buraki pasłowe 60 ha, kukurydzę 20 ha i warzywa 130 ha. Otrzymano już 6,6 t jęczmienia na planowe odnowienie, 400 kg pszenicy i

1700 kg owsa. Zabezpieczono także zboże na planowy obsiew dla ubiegłorocznych powodzian. Nie ma natomiast zboża na wolny obsiew.

Podobnie jak skoczowscy, również cieszyńscy rolnicy nie wykazują zainteresowania kontraktacją buraka cukrowego.

W gminie Nałzach rolnicy obsieją zbożami 500 ha ziemi. Najwięcej, 190 ha przeznaczono pod owies a 85 ha pod mieszanki zbożowe. Ziemiakami obsadzi się 290 ha, burakami obsieje 4 ha, a kukurydzą i warzywami po 45 ha. Na planowe odnowienie otrzymano 2,5 t pszenicy jarej, 20 t owsa i 23,5 t jęczmienia jarego. Potrzeby rolników są jednak większe i sięgają w pszenicy 3 t, owsie 22 t i jęczmieniu 33 t.

Dotychczas SKR rozsiał po łąkach i pastwiskach 120 t wapna. (cz)

OBRADOWAŁO PLENUM TKKS

Podczas posiedzenia plenarnego Zarządu Miejskiego TKKS w Cieszyńsku, kierownik Wydziału Społeczno-Administracyjnego UM w Cieszyńsku Bogdan Sobuszek wygłosił referat nt. związków wyznaniowych działających w mieście.

Członkowie Plenum zapoznali się z przygotowaną przez USC i ZM TKKS informacją nt. aktualnego stanu i możliwości upowszechniania obrzędowości świeckiej w Cieszyńsku.

Uzupełniono skład Plenum ZM TKKS, wybierając na jego członka Franciszka Stęgo — prezesa prężnie działającego Kola TKKS przy ZIG „Elektrometal”.

W obradach uczestniczyła wiceprzewodnicząca ZW TKKS Bronisława Mierzejewska. (kb)



Powitanie Biskupa na granicy parafii przez młodzież z Dębowa. • Fot.: Paweł Czupryno

BISKUPIA WIZYTACJA

Trwa wizytacja kanoniczna 9 parafii dekanatu skoczowskiego. Przeprowadza ją nowy biskup katowicki dr Damian Zimoń. Jest to pierwsza od 39 lat wizytacja

bpa ordynariusza na tym terenie. Dostojny gość zapoznaje się ze stanem poszczególnych parafii i udziela Sakramentu Bierzmowania. (cz)

MIĘSO

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

two urzędowego badania zwierząt rzeźnych. Wprowadzający do sprzedaży mięso z uboju gospodarczego producent rolny powinien przedłożyć pracownikowi PSS urzędowe świadectwo stwierdzające przydatność mięsa do spożycia. Świadectwo to wystawia lekarz weterynarii lub oglądaczy mięsa. Niezależnie od tego mięso podlega ponownemu badaniu w punkcie kontroli mięsa zorganizowanym w sklepie.

Sprzedaż mięsa odbywa się po cenach uzgodnionych pomiędzy sprzedawcą a nabywcą. Mięso z uboju gospodarczego powinno być nabywane tylko przez konsumentów indywidualnych.

Osoby zamierzające sprzedawać mięso z uboju gospodarczego winny uzgodnić termin sprzedaży z wyznaczonym pracownikiem PSS z wyprzedzeniem co najmniej 2 dni. (o)

ODPOWIEDŹ
NA APEL

Odpowiadając na apel członka LKP FSM w Bielsku-Białej Koło Rodzin Milicyjnych RUSW w Cieszyńsku zebrano 12,5 tys. zł, które zostaną przeznaczone na wyposażenie nowo budującego się Pawilonu Onkologicznego w Bielsku-Białej. (r)

Z KRONIKI MO

WYPADKI DROGOWE

Dnia 8 bm. na ul. Wiślańskiej w Cieszyńsku kierujący „fiatem 125p” Franciszek P. z Katowic nie zachowując należytej ostrożności podczas jazdy wjechał do rowu, a następnie uderzył w przydrożne drzewo. Doznał ciężkich obrażeń ciała i został przewiezony do Szpitala Urazowego w Jastrzębiu Zdroju. Obrażenia doznała też żona Krysina i dwoje nieletnich dzieci. Całą trójkę przewieziono do szpitala w Cieszyńsku.

Dnia 7 bm. w Cieszyńsku, przy ul. Armii Ludowej kierujący „syreną” Jacek K. z Cieszyńska nie zachowując należytej ostrożności potrącił przechodzącą przez przejście dla pieszych Wandę D. z Puchowa. Doznała ona obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala.

Dnia 8 bm. w Bakowie kierujący „Syreną 115” Andrzej T. z Pruchnej w czasie wyprzedzania ciągnika potrącił 14-letniego Marka S. z Bakowa. Nieleci doznał urazów głowy i ogólnych potłuczeń.

W tym samym dniu znaleziono w Górkach M. Jeźdźcę w rowie Józefa K. z Górek W. Z uwagi na posiadane ob-

rażenia ciała poszkodowanego przewieziono do szpitala w Cieszyńsku. Józef K. wyjechał, 12 wracając do domu został potrącony przez nieznaną mu samochód.

Dnia 14 bm. w Pogwizdowie nieznaną sprawcą potrącił „fiatem 125 p” stojącą na poboczu jeźdźnię Janinę K. z Kącyc. Doznała ona obrażeń ciała i przebywa na leczeniu w szpitalu.

POBICIA

Dnia 8 bm. zgłosił się w RUSW Dariusz A. z Cieszyńska, informując, że idąc do domu ul. Hajduka w Cieszyńsku wraz z Aleksandrem F. został zaczepiony, a następnie uderzony paraską przez nieznanego mu mężczyznę. W wyniku ciosu doznał ciężkiej rany krani. Funkcjonariusze MO zatrzymali Stanisława N. z Kącyc M. Ustalono, że w tym samym dniu krewki koźczanin pobili na stacji PKP w Cieszyńsku Romana W., który doznał uszkodzenia lewego oka i grozi mu stałe kalectwo. Stanisław N. został zatrzymany w areszcie.

ZWŁOKI

Dnia 10 bm. w potoku Rąbki w Chybiu znaleziono zwłoki Jana B. z Frclchowa. Przybyły lekarz stwierdził zgon przez utonięcie. Na polecenie Prokuratora zabezpieczono zwłoki w celu przeprowadzenia sekcji. (mierz)

MUZEUM HUTNICTWA

Jak informuje inspektor ds. kultury UM w Ustroniu Elżbieta Sikora, w kwietniu otwarte zostanie w tym mieście Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Placówka ta powoływana jest do życia przez Zakłady Kuźnicze FSM w Ustroniu. W jej urządzeniu i przygotowaniu ekspozycji uczestniczyć wojewódzki konserwator zabytków w Bielsku-Białej. Podczas uroczystości otwarcia m. in. zostanie wyświetlony film „Dwa wieki Kuźni Ustron”.

INSPEKTORAT PZU W CIESZYŃSKU

informuje, że

SPRZEDAŻ TALONÓW BENZYNOWYCH

odbywać się będzie w następujących punktach:

- Inspektorat PZU przy ul. Menniczej 1 w dniach 17.03.86 do 19.04.86 w godz. 13—17, w soboty 9—11.
- Inspektorat PZU przy ul. Menniczej 10 w dniach 17.03.86 do 19.04.86 w godz. 13—17, w soboty 9—11.
- Urząd Pocztowy — Cieszyń w dniach 17.03.86 do 19.04.86 w godz. 13—17, w soboty w godz. 8—11.
- Skoczków — Urząd Miasta i Gminy w dniach 17.03.86 do 12.04.86 w godz. 8—15, w soboty 8—11.
- Wiśła — Urząd Pocztowy w dniach 24.03.86 do 29.03.86 w godz. 9—18.
- Ustroń — Urząd Miasta i Gminy w dniach 24.03.86 do 27.03.86 w godz. 9—15.
- Strumień — Urząd Miasta i Gminy, w dniach 27.03.86 do 28.03.86 w godz. 8—18.
- Chybie — Urząd Gminy w dniach 3.04.86 do 4.04.86 w godz. 8—15.
- Istebna — Urząd Gminy w dniach 4.04.86 do 5.04.86 w godz. 10—17, w soboty w godz. 10—16.

Podstawą wydania karty benzynowej są następujące dokumenty:

- dowód rejestracyjny pojazdu silnikowego z załącznikiem dopuszczającym go do ruchu lub polwienem nie zgłoszenia do rejestru motoroweru,
- dowód opłacenia składki ubezpieczenia ustawa o go komunikacyjnego za rok 1986 (t. rola lub to całoroczno),
- dowód uiszczenia opłaty od środków transportu z wych z 1986 r.
- dowód osobisty osoby odbierającej kartę benzynową.

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
ODDZIAŁ REJONOWY W USTRONIU

zafrudni:

- INŻ. BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻ. lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami
- TECHNIKA MECHANIKA do zaopatrzenia w dostaw inwestorskich
- PRACOWNIKA do działu terenowo-projektowego z wykształceniem administracyjnym prawnym lub ogólnym
- PRACOWNIKA do działu ogólnoadministracyjnego z wykształceniem ogólnym

Poszukiwani kandydaci mieszkający w Cieszyńsku lub okolicy Cieszyńska.

Zgłoszenia przyjmuje dział organizacyjny-o administracyjny, tel. 35-05 i 27-18.

ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ
„PROMIEN” W OGRODZONEJ

ZATRUDNI DO PRACY

przy rekultywacji stowów:

- operatora koparki liniowej o poj. łyżki 0,25 sześć.
 - operatora spycharki o mocy 100 KM.
- Placa w systemie ekordowym.
- Informacji udzieli Dział Kadr w Ogrodzonej

PRZEDSIĘBIORSTWO MECHANIZACJI
PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ
W USTRONIU-MIERODZIMU,
UL. FOMOWSKA 2

przyjmuje

ZAPISY UCZNIÓW DO NAUKI

w zawodach:

- TOKARZ,
- FREZER,

Blizszych informacji udzieli Dział Spraw Pracy, tel. 27-46, 36-26 w godz. 7—15.

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE W CIESZYŃSKU,
UL. MAŁA ŁĄKA 10

zatrudni natychmiast

- KIEROWNIKA DZIAŁU TRANSPORTU

Warunki pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie.

Kol. mgr Rudolf MALIRZ

dlugoletni nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń młodzieży, zastępca dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych w Ustroniu, byłym i serdeczny człowiek. Zmarły był więźniem obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen.

Jego dlugoletnia praca nauczycielska rozpoczęła w 1924 roku cechowała się oddaniem, poświęceniem, wysokim walorami etycznymi i zawodowymi.

Odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz złotą odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego.

Pozostanie na zawsze w naszych sercach i pamięci.

KOLEŻANKI I KOLEDZY
DYREKCJA I MŁODZIEŻ
ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH
W USTRONIU

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce, kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Ludwika CZAKONA

wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz delegacjom składa

ZONA Z RODZINĄ

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce, kwiaty i dary oraz udział w uroczystości pogrzebowej naszego ukochanego Męża, Ojca, Teścia, Brata, Szwagra i Wujka

śp. Pawła BORUTY

wszystkim krewnym, przyjaciółom, znajomym i sąsiadom składa pogrzebową w smutku

RODZINA

POMÓŻMY
SIEROTOM

uczające domy dziecka
ty napotyka w pierw-
okresie samodzielności
czegó specyficznych trud-
Do najistotniejszych
niemożliwiających
własny start do
własnego życia należy
własnego mieszkania.
w rozwiązaniu tego
temu postanowilo
powsiat w 1981 r. Sto-
żenie Pomocy Mieszka-
nej dla Sierot. Funduje
opuszczającym domy
sierotom kłaskęcki
skanowe.

marczenie dysponuje
własnym pocho-
wiał od osób prywatnych
miejsc. Wszelkie zgło-
szone środki przeznaczone
na pomoc dla dzieci osie-
dłych a także głuchych,
niepełnych i kalek przeby-
wających w specjalnych o-
środkach szkolno - wychow-
czych na terenie całego

przychylności ludzi
woli Stowarzyszenie u-
czące dotychczas kła-
skęcki mieszkanie z pe-
niędzy na mieszkanie
własnego typu M-2 wzy-
wają wychowankom opu-
ścić domy dziecka, o-
mówi posiadają informację,
można kontynuować te
działalności chary-
tatywne. Stowarzyszenie zwa-
ża na prośbę o wsparcie fi-
nansowe. Rozumiejąc trudną
sytuację wstępujących w ży-
cie osób prywatne i
miejsc mogą wpisać dat-
ki na konto: PKO I. Oddział
Cieszyńskie, nr 633-162-132.

KONKURS
ZSMF
I GŁOSU

W związku z przypadającą w kwietniu br. 10. rocz-
nica powstania Związku Socjalistycznej Młodzieży
Polskiej Zarząd Miejski ZSMF w Cieszyńsku wspólnie
z Redakcją „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” ogłasza kon-
kurs czytelniczy pn. „Czy znasz organizację młodzie-
żową ZSMF?”. Konkurs jest adresowany do każdego
Czytelnika. Wśród uczestników prawidłowych odpo-
wiedzi zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody rze-
czowe.

PYTANIA

1. W jakich środowiskach młodzieżowych działa or-
ganizacja ZSMF?
 2. Kto może być członkiem ZSMF?
 3. Wymień agendy ZSMF.
 4. Podaj tytuł organu prasowego ZSMF.
 5. Wymień co najmniej 5 komisji problemowych dzia-
lających przy Zarządzie Wojewódzkim ZSMF.
 6. Podaj dokładną datę trwania ostatniego Zjazdu
ZSMF.
 7. Co oznacza skrót FASM?
 8. Wymień co najmniej 8 konkursów i plebiscytów
organizowanych przez ZSMF.
 9. Podaj organy uchwałodawcze i wykonawcze or-
ganizacji.
 10. Jaka nosi nazwę najwyższe odznaczenie młodzie-
żowe nadawane przez Zarząd Główny ZSMF?
 11. Podaj imię i nazwisko członka Prezydium ZG,
reprezentanta naszego regionu.
 12. Jaki tytuł posiada hymn ZSMF oraz kto jest au-
torem jego tekstu i muzyki?
- Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem Zarządu
Miejskiego ZSMF, ul. Kochanowskiego 7, 43-400 Cie-
szyń. Kartę pocztową lub list należy opatrzyć dopi-
skiem „Konkurs ZSMF?”. Termin nadsyłania odpowiedzi
upływa 10 kwietnia br. (decyduje data stempla pocztow-
wego).

ZADANIA MŁODZIEŻY

Obrady Egzekutywy KG
PZPR w Golezówie,
dnia 15 bm., były w
całości poświęcone pro-
blematyce młodzieżowej. O-
ceniono działalność ZSMF
pod kątem realizacji jedno-
go z jej głównych zadań, tj.
wychowywania młodzieży w
duchu socjalistycznym.

Gminna organizacja ZSMF
zrzesza 195 członków w 11
kolach zakładowych i tere-
nowych. Młodzież organizu-
je działalność kulturalną i
sportową oraz angażuje się
w prace społeczne. Powo-
dzeniem cieszą się urzą-
dzone przez ZSMF dyskoteki
i wieczorki, turnieje teni-
sa, siatkówki oraz zimo-
we imprezy sportowe. Po-
nadto w ub. r. urządzono
m. in.: publiczną zabawę
karnawałową w Golezówie,
festiwal ludowy w Godzisz-
owie i wycieczkę krajoznaw-
czą w Bieszczady oraz prze-
pracowano 724 godziny w
ramach Wiosny Inicjatyw
Społecznych, remontując m.
in. pomieszczenia świetlic
w Dzięgielowie i Godzisz-
owie, rozbudowując remizę w
Kisielowie oraz pomagając
przy budowie Domu Straż-
aka w Golezówie. Zarząd
Gminny ZSMF zorganizował
też „Spotkanie Pokoleń”, w
którym uczestniczyli b. dzia-
lacz ZWM, OM TUR, ZMW
„Wici”, ZMP, ZMS, ZMW
oraz aktywni ZSMF.

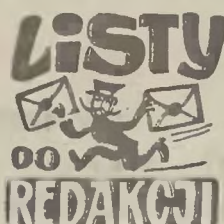
Dotychczasowe działania
ZSMF Egzekutywa KG
PZPR oceniła pozytywnie,

ale jednocześnie zarzuciła
im rozrywkową jednokie-
runkowość. Zdaniem człon-
ków Egzekutywy, zbyt słab-
e jest zainteresowanie mło-
dzieży sprawami społeczno-
gospodarczymi i niedostatecz-
ne zaangażowanie ideowo-
polityczne w życiu gminy.
Niewielki jest udział mło-
dzieży w organach samorzą-
dowych, radzie narodowej,
ogniowach PRON. Nie bierze
ona udziału w zebraniach
wiejskich, na których oma-
wiane są ważne dla mies-
kańców problemy. Pozbawia
ja to możliwości współde-
cydowania o własnym losie.

Uznano, iż konieczne jest
zaktywizowanie młodzieży
wokół spraw środowisko-
wych oraz wzmoczenie w
jej szeregach pracy ideowo-
politycznej. Wskazywano
również na potrzebę wzmo-
żenia działalności na rzecz
pozyskiwania młodzieży do
partii. Aktywizacji organi-
zacji młodzieżowej powinna
sprzyjać kampania przed-
zjazdowa oraz tegoroczne
obchody 10-lecia ZSMF.

Obradom przewodniczył I
sekretarz KG PZPR An-
dziej Gaszek. Uczestniczyli
m. in. przedstawiciele ZW
ZSMF Mieczysław Czyż.

(K-r)



BEZMYŚLNOSC CZY...

Nie będę już wracał do
sprawy wyłączenia z cie-
szyńskiego ruchu samocho-
dowego, bo oznaczałoby to
znaczenie się nad tymi, któ-
rzy chcą dobrze, działają na
korzyść miasta i jego mie-
szkańców, ale są omylni.
Jak wszyscy. Jest jednak
posunięcie, które mi trudno
zrozumieć i czynnolwiek
wythumaczyć. Mam na my-
śli zamknięcie dla ruchu
kołowego ul. Menniczej na
odcinku od ul. Olszaka do
Rynku, które obowiązuje
jadących od Starego Targu.
Na tym właśnie odcinku ul.
Mennicza jest jednokierun-
kowa.

A skutek?
Chcąc dojechać do ul. Mi-
chejdy, od której dzielą kie-
rowce metry, trzeba przeje-
chać prawie pół miasta.
Dotrzeć mianowicie na pl.
Dominikański, potem kursu-
wać ul. ul. Pokoju, Lina-
nowskiego, Bobrecką, Dzier-
żyńskiego. Ci, którzy znają
choć trochę Cieszyń, wiedzą,
jak „wygodnie” i „bezpiecz-
nie” jedzie się przez Nowe
Miasto, Ratuszową czy Po-
koju. Jeżeli jeszcze wypad-
ku nie było, z całą pewno-
ścią będzie. No i liczy się
chyba marnowane paliwo...

Może pomysłodawcy zech-
cą się wypowiedzieć, jak
dostać się na pl. Domini-
kański w czasie, gdy przed
kościółem p.w. św. Marii
Magdaleny formuje się
kondukt pogrzebowy? Jak
pogodzić liczne funkcje pl.
Dominikańskiego, przy któ-
rym stoją kościoły i szkoła,
który przekształcono w par-
king i który ma jednocześnie
nie być arterią komunika-
cyjną? PIOTR TOMICA
Cieszyń

ROZMIANIE SIĘ
Z PRAWDĄ

W związku z notatką
„Podróż do rzeźni” (nr 8)
Oddział Urzędu Celnego
„Most Przyjaźni” wyjaśnia:
„Zgadza się z autorem,
że zwierzęta nie prezentują
być żywymi stworzeniami
nawet w drodze do rzeźni.
Dlatego też zawsze były i
są upuszczane na przejście
graniczne i odprawiane w
pierwszej kolejności. Ale
istnieją określone warunki
kwaranteny. Ustaje miasta nie
są przystosowane do obec-
nego ruchu, a Cieszyń jest
na całej południowej grani-
cy najbardziej ruchliwym
przejściem granicznym. Z
tego powodu uwalnia mie-
jskie ustaliły obowiązki gru-
powania się samochodów
ciężarowych przed dążeniem
do przejścia granicznego na
parkingu przy ul. Bielskiej,
skąd wyruszają dopiero po
sygnale z przejścia granicz-
nego, zaparkowane w spe-
cjalne „numerki”.

Taka jest zasada ogólna.
Nie słusznie się jej wolno
samochodom wjeżdżającym
towary podlegające nieru-
stwu opodatkow. do których
to towarów zalicza się także
żywe zwierzęta.

Nie jest prawdą, że sa-
mochody ze zwierzętami o-
czekują godzinami w kolej-
ce, zdarna się natomiast
często, że gdy taki samo-
chód dociera w okolicę mo-
stu, znajdują się tam już
inne samochody ciężarowe,
wpuszczone wcześniej ze
„numerkami”. Tego się nie
da uniknąć, bo nie można
przecież wypróżniać z ko-
lejki ciężkich samochodów.
Samochody ze zwierzętami
czekają nie dłużej jak 20
minut. Samej natomiast od-
prawy skrócić nie sposób,
musi się bowiem stać za-
dość obowiązkowym prze-
nos, a uczestnicy w od-
prawie zwierząt o 5 róż-
nych organów. Mimo to
stwierdzono, że przebieg
odprawy jest „swobodnym
ludzkim obywatelstwem” to
zwykłe rozmiianie się z
prawdą.

Do niektórych użytych w
notatce sformułowań w ro-
dzaju „wyładowanych po
brzezi ciężarów” nie bę-
dę się „ustosunkowywał.”

mgr ZBIGNIEW DAMIEC
naczelnik

SESJA

GS dysponuje 14 sklepami
spożywczymi i 6 przemy-
słowymi oraz 2 kioskami, 2
punktami sprzedaży pomo-
niczej i 2 sklepami z arty-
kułami do produkcji rolni-
czej. Bazę gastronomiczną
stanowią 4 gospody oraz 2
punkty gastronomiczne.

Niewystarczające jest zo-
patrzenie w artykuły tech-
niczne oraz do produkcji
rolniczej. Zaopatrzenie w
cement, wapno hydratyzo-
wane, rury instalacyjne,
blachę, papy czy lepek szu-
duje się na ok. 50 proc. ak-
tualnych potrzeb. Budzi nie-
pokój brak katowników,
plaskowników, materiałów
na bramy i słupki ogrodze-
niowe, mimo iż w oświec-
nych spółdzielniach są one
do nabycia. Dotyczy to rów-
nież falistego eternitu, pa-
ny i wapna, które można
zakupić bez najmniejszych
problemów np. w magazy-
nach GS w Golezówie czy
w Górkach W. Brakuje też
niezłazek paszowych, na-
wózów azotowych i wielo-
składnikowych oraz wapna
nawozowego, wysokopres-
sowanego.

„Prawidłowo” przebiega
sprzedaż węgla dla potrzeb

produkcji rolniczej i na o-
grzewanie mieszkań. Dostawy
węgli wynosiły w ub. r. tył-
ko 50 proc. planu, a na pla-
nowanych 300 t miało wę-
glowego rozprawdono tyl-
ko 40.

GS pokrywa całkowicie
zaopatrzenie ludności w ar-
tykuły spożywcze. Dokonuje
także zakupów poza macie-
rystycznym hurtlem. W ub. r.
sprowadzono dodatkową ma-
sę towarową wartości 162
mln zł.

Na terenie miasta i gmi-
ny prowadzi także działal-
ność handlowa WSO „O-
grodnik”, PT „Czantorja”,
Okęgowa Spółdzielnia Mle-
czarska, RSW „Prasa-Książ-
ka-Ruch”, „Dom Książki”,
RSP „Bucze” w Górkach,
„Cepelia” oraz krakowski
„Cefarm”. Na wyróżnienie
zasługuje działalność firmo-
wego sklepu nabiawowego
OSM, który oferuje szeroki
asortyment wyrobów mle-
czarskich. Z dostaw warzyw
i owoców nie w pełni wy-
wiązuje się bielski „Ogrod-
nik”.

Nie spełnia swojego
pierwotnego założenia sklep
spożywczy „Hortex”, będący
w gestii ustronkiej „Czan-
torii”.

Sieć handlowa uzupełnia-
ją placówki sektora prywat-
nego. Jest w mieście m. in.
9 sklepów branży przemy-
słowej, 5 kwiaciarni, 4 skle-
py warzywno-owocowe, 2
uni-bary, 3 punkty gastro-
nomiczne i sklep zoologicz-
ny.

Baza handlowa i gastro-
nomiczna jest co roku mo-
dernizowana i remontowa-
na. PSS „Społem” przeza-
czyła w ub. r. na ten cel
blisko 24 mln zł. Remontu-
ję poddano 11 placówek ga-
stronomicznych, 6 handlo-
wych, 4 produkcyjne oraz
nabawcze usługowe. W br.
przeprowadzi się m. in. re-
mont kapitalny piekarni nr
1 i rozpoczęcie budowy pawi-
lonu ogólnospożywczego na
Górnym Borze. W lipcu od-
dać zostanie zakład garni-
erowy.

WPHW wydatkował na re-
monty bieżące 9 sklepów
blisko 10 mln zł. W br. pod-
danych zostanie moderniza-
cji 9 następnych placówek

(kot)

BOHATERZY SPOD WALKI

ERNEST HALAMA

wadził własny sklep, który
został mu przez okupantów
odebrany. Należał do gru-
py ZWZ Józefa Kabisza.
Zajmował się niesieniem
materiałnej pomocy Pol-
kom i kolportażem prasy
podziemnej. Był zatrudnio-
ny przy regulacji Olsz Zgi-
nił w wieku 35 lat.

Jan GASZEK z Godzi-
szowa — działacz harcerski
sekretarz koła Młodzi-
szowskiej, członek „Strzeł-
ca”. Do wybuchu wojny
pracował jako kierowca
warsztatu na kopciw w
Kawinie, w czasie okupa-
cji w cieszyńskiej firmie
Bilowitzińskiego, dzisiejszej
„Technice”. Należał do kon-
spiracyjnej grupy ruchu lu-
dowego, którą utworzył Jó-
zef Ślachecki, i został jego
zastępcą. Grupa utrzymy-
wała kontakty m. in. z Pa-
włem Kaletą z Cieszyń,
działacz harcerski i anta-
fascistowski ruchu teatralnego.
Był współtwórcą komórki
Organizacji „Orla Białego”.
A następnie, wraz z ojcem i
bratem Janem, działaczem
ZWZ. Został wydany gest-
apo przez czeskich nacjonal-
istów Zmurił w wieku 29
lat.

Rudolf GABZDYL z Pog-
wizdowa — działacz har-
cerski, Młodzi Szkołnej i
Związku Strzeleckiego. Pro-
wadził własny sklep, który
został mu przez okupantów
odebrany. Należał do gru-
py ZWZ Józefa Kabisza.
Zajmował się niesieniem
materiałnej pomocy Pol-
kom i kolportażem prasy
podziemnej. Był zatrudnio-
ny przy regulacji Olsz Zgi-
nił w wieku 35 lat.

ERNEST HALAMA

Okęgu Śląskiego ZWZ Jó-
zef Krol, z inicjatywy któ-
rego J. Halama utworzył
komórkę Związku w Wiśle.
Przeżył lat 38.

Rudolf HELLER z Bren-
nej — rolnik, prezes koła
Katolickiej Młodzieży Mie-
skiej, założyciel brzeskiej
spółdzielni spożywców,
przewodniczący spółki sz-
łaśniczej „Orliwa”, członek
Zarządu Koła Rolniczego.
Słat na czele komórki ZWZ,
która podzielił na 2 grupy.
Kierowali nim Ludwik Mo-
skala i Józef Kisielewski.
Przygotowywał grunt pod
rozprawienie walki partyzan-
ckiej w Brennej. Zginął w wieku
41 lat.

Karol JADWISZCZOK z
Ligotki Kameralnej na Za-
olzu — rzeźnik, prezes ko-
ła Związku Młodzieży E-
wangielickiej, członek „So-
kola”. W r. 1940 utworzył
komórkę ZWZ, na której
czele sam stanął. Padł ofi-
arą hitleryzmu licząc lat 29.
Benedykt KABIEŚ z Ka-
czone — brat Józefa, dowód-
ca grup ZWZ, członek Związ-
ku Nacjonalistów Polskich
i Młodzi Szkołnej w
Czechosłowacji, nauczyciel
w Rybniku, harzysta. W okre-
sie okupacji zatrudniony
przy regulacji Olsz. Zorga-
nizował 3 punkty ZWZ w Po-
gwizdowie i w Okolicy. Do-
wodził komórki dywersyjnej.
W chwili śmierci liczył 27
lat.

Jan KOZYRA z Cieszyń —
pochodził z Czechowic. Był
poborcowiem a następnie
kierownikiem sekretariatu
Wydziału Karnego Sądu Ok-
ręgowego w Cieszyń. W
okresie okupacji pracował ja-
ko robotnik w czeskiej
fabryce. Zginął w wieku 32
lat.

Rudolf KOZYRA z Cieszy-
na — robotnik członek PPS.
Pochodził z Bażanowic. Pra-
cował kolejno w hucie trzy-
cielskiej, w fabryce braci
Sokratesów (dzisiejsza „Ol-
za”), wreszcie jako woźny
magistratu w Cieszyń. W
czasie okupacji był woźnym
Antykomunistycznego Powia-
tajnego pismaka ZWZ „W Wal-
ce o Polskę”. Dostarczał
konspiracyjnym kartek żywno-
ściowych i przepustek do Ge-
neralnej Guberni. Przeżył
lat 41.

Jan KUSNIERZ z Gutów
na Zolziu — podoficer za-
wobowy i psp w Bielsku.
Tuż przed wojną awansował
do stopnia sierżanta. Odbił
kampanię wrześniową w ar-
mi „Kraków”. Został ranny
pod Jarosławem. W ruchu
oporu czynny od r. 1939.
W ZWZ uzyskał stopień por-
ucznika. Pełnił funkcję do-
wódcy grupy dywersyjnej
Związku Odwetu oraz łącz-
nika między dowództwem
Obszaru ZWZ w Krakowie
a cieszyńskim Inspektorem.
W listopadzie 1941 r., ucho-
dząc przed gestapo, dotarł
do Kęt, gdzie najął się do
pracy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

czoraj, 20 macca,
minęła kolejna, 41.
już rocznica potwo-
rnej zbrodni, jakiej
poddano grupę polskich
młodych pod Walką nad
Młynówką. Wce-
pienia niemieckich
antypasystowskiego ru-
oporu okupacyjne wła-
postanowili urządzić
egzekucję. Po-
zamierzano
przebieg czemu zaprote-
jednak miejscowi
je zatem przy ówce-
ul. Schoenerera Scia-
przymusowo Polaków
tylko z miasta, ale
w bliźszej i dalszej

kanano mordu na 24
ach ze Śląska Cieszyń-
w, w większości człon-
Byli to:
ZŁE BOLEK z Godzi-
— ludowiec, b stu-
Skłoty Głównej Hun-
w Warszawie. Zgi-
w wieku niespełna 23
CZAPCZOR z Łyż-
Zalziu — pracownik
— w hucie trzy-
Był członkiem Or-
„Orla Białego” i
Odwełu. Przygoto-
miał 30 lat.
CHŁBIEK z Gu-
na Zolziu — nauczy-

Koło Towarzystwa Szkół Ludowej działało w Jaworzu w latach 1910—19. Założone zostało i prowadzone przez nauczycieli polskiej prywatnej szkoły TSL w Jaworzu Średnim: Jana Kolasa, Franciszka Obrzuta, Jana Łyska, Janinę Barańską i Józefa Adamczyka. Po upaństwowieniu szkoły, w miejsce Koła TSL powstało Koło Macierzy Szkolnej.

Założycielem Koła MS w Jaworzu Średnim był Adam Śarman pochodzący z Międzybózia. Prowadził on Macierz do 1934 r., kiedy został przeniesiony na stanowisko kierownika szkoły w Międzybóziu. Wraz z nauczycielem Henrykiem Lorentem założył w Jaworzu Śr. chór mieszany dla dorastającej młodzieży, urządzał przedstawienia, gwiazdki szkolne, odczyty.

Po odejściu A. Śarmana kierownikiem szkoły został Paweł Starzyk, a prezesem Macierzy Jan Krehut — młody gospodarz i budowniczy.

W 1935 r. Macierz uczciła pamięć nauczyciela-poety Jana Łyska (1887—1915), odwołując ku jego cześci tablicę pamiątkową. Napis na

tablicy głosił: „W Jaworzu Średnim pracował w latach 1912—1914 kpt. Jan Łyski — nauczyciel, poeta, który na czele Śląskiej Kompanii Polskiej walczył o Polskę, poległ w jej obronie dnia 5 października 1915 r. pod Polną Górą. Cześć Jego Pamięci!”

MACIERZ W JAWORZU

ROBERT NIESYT

Tablica została zniszczona w czasie okupacji hitlerowskiej.

Macierz Szkolna została reaktywowana wiosną 1945 r. przez przedwojennego prezesa J. Krehuta i nowego kierownika szkoły Jana Pileba. W 1946 r. przewodniczącym walnemu zebraniu członków Koła. Wszyscy uczestnicy byli wówczas świadkami wzruszającej sceny. Prezes J. Krehut w obecności świadków wybił w murze budynku szkolnego otwór i wyjął stamtąd ukrytą polską flagę narodową. Zamurował ją tam wraz z kier. Starzykiem. Latem 1939 r.

Koło Macierzy Szkolnej w Jaworzu nie zostało reaktywowane w 1958 r. Działało natomiast takowe w sąsiedniej Wapienicy. Koło to przekazało dnia 17 I 1963 r. do nowo zbudowanej szkoły Tysiąclatki w Jaworzu portrety Jana Łyska i Franciszka Obrzuta. W 3 lata

później, 13 III 1966 r. Koło Macierzy w Wapienicy urządziło w nowej szkole w Jaworzu uroczyste spotkanie b. uczniów TSL-ki pod hasłem „Od TSL-ki do Tysiąclatki — Chwała obrońcom Śląska”. Główny referat o zasługach działaczy TSL i polskiej szkoły wygłosił Robert Niesyt. Od tego spotkania upłynęło dokładnie 20 lat. Większość jego uczestników, głównie uczniów TSL-ki odeszła od nas na zawsze. Ich pamięć nie powinna pójść w zapomnienie. Może warto by ufundować na cześć Macierzy tablicę pamiątkową?

ŚPIEWACTWO W ODWROCIE?

W br. Polski Związek Chórów i Orkiestr obchodził 60 rok swej działalności. W związku z tym miesięcznik PZChO „Życie Muzyczne” publikuje materiały jubileuszowe. Informacje o dorobku naszego ośrodku śpiewaczego. Cykl ten rozpoczyna obszerny artykuł mgr Kazimierza FOBERA poświęcony samodzielnemu ruchowi śpiewacznemu w naszym mieście i regionie.

Jak wynika z jego relacji, ruch ten wykazywał w różnych okresach, dużą dynamikę, stanowiąc wzór dla innych ośrodków chórów w Polsce. Niestety obecnie Cieszyńskie nie należy już do przodujących ośrodków śpiewających w kraju. Może warto zastanowić się, dlaczego? (da)

PLENER DLA PROFESJONALISTÓW

Na jesieni ub.r. zaktywizowała swoją działalność grupa artystów przy Stowarzyszeniu Twórców i Działaczy Kultury z siedzibą w Ustroniu. Zorganizowała wówczas w Jaszowcu pierwszy wśród zamieszkałych w Cieszyńskim artystów profesjonalistów plener malarzy. Uczestniczyło

w nim 10 malarzy. Powstałe na plenerze prace zostały wystawione w Domu Narodowym w Cieszynie i w Międzyorganizacyjnym Domu Kultury w Jaszowcu, gdzie również odbyła się ich aukcja. Dochód z niej został przeznaczony na dalszą działalność grupy.

Jak informuje przewodniczący grupy Leszek SZCZUREK, kolejny plener malarzy dla profesjonalistów zostanie zorganizowany w dniach 7—17 IV w Domu Wczasowym „Centrostal” w Wiśle-Głębach. Zgłoszenia przyjmuje MDK w Jaszowcu, tel. 2645, do dnia 26 br.

PIĄTEK, 21.III

Benedykta, Lubomira

Ziemia wchodzi w gwiazdowy zodiak Barana, pod którego wpływem będzie się znajdować do 20 kwietnia. Urodzeni w tym czasie wyróżniają się siłą woli i charakteru. Są przedsiębiorczy, wykazują wiele inicjatyw, dążą za wszelką cenę do celu. Mogą uchodzić za despotycznych. Łatwo się unoszą, wpadają w gniew. Mają cechy przywódcy, ale lepiej nie powierzać im funkcji kierowniczych. W małżeństwie wymagają bezwzględnej uległości partnera.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filla US, Cieszyń: wystawa prac Józefa Holy Holarda.

Srodowiskowe Centrum Kultury, Chybie, godz. 12: inauguracja działalności pierwszego w województwie Klubu Video.

Godz. 12.15: otwarcie wyremontowanego pomieszczenia Amatorskiego Klubu Filmowego „Klasyk”.

godz. 13: projekcja 5 filmów zaproszonych filmowców,

godz. 14: pokaz filmów video Franciszka Dzidy,

godz. 15: ogłoszenie nagrody publiczności i wręczenie pucharu Dyrektora SCK,

godz. 18: spotkanie z reżyserem Krzysztofem Kleśmowskim,

godz. 19: pierwszy pokaz filmów video.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 10 i 12: „Krawiec pan Niteczka”, przedstawienie w wykonaniu PTL „Banialuka” z Bielska — Jalej.

godz. 18: IX koncert z cyklu „Kompozytorzy cieszyńscy”. Wykonawcy: A. Konieczny — skrzypce, J. Karpela — fortepian. Utwory J. Szwedera, J. Gawłasa i W. Macurka.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 18: udział w koncercie z cyklu „Kompozytorzy cieszyńscy”.

SOBOTA, 22.III

(roboczo)

Katarzyny, Bogusława, Oktawiana

Klub Propozycji Miejskiego Ośrodka Kultury i Rady Przyjaciół Niewidomych, Wisła, sala obrad UM, godz. 14.30: pogadanka Andrzeja Trepiłki „Moja droga do fantastyki”, która poprzedzi występ zespołu młodzieżowego Szkoły Podstawowej w Malbce.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „Konik Garbuszek” (radz.). Seans dla dzieci.

NIEDZIELA, 23.III

Pelagii, Feliksa, Tyberiusza, Zbysława

PONIEDZIAŁEK, 24.III

Katarzyny, Gabriela, Marka

Sala SM „Cieszyńianka” Cieszyń, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

INFORMATOR

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 14: otwarcie wystawy „Portret kobiety na monetach i medalach”. Czynna do 29.III. w godz. 14—17.

WTOREK, 25.III

Marii, Ireneusza, Wieńczysława

1756 — W Tarnowskich Górach zmarł ks. Samuel Zasadius — pastor ewangelicki w Cieszynie (1720 — 1730), autor polskich książek religijnych dla ludu. Urodził się w r. 1695 w Komornie k. Kluczborka.

1904 — W Cieszynie obradował zjazd organizacyjny PPS Śląska Cieszyńskiego.

Pol. Związek Niewidomych, Koło Terenowe, Cieszyń, ul. Srebrna 6, godz. 15: pogadanka nt. działalności ORMO w Cieszynie. Uczestniczy komentator Miejskiego Sztabu ORMO Władysław Ganczarek.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15.15: „Odmienne stany świadomości” (ang.). Seans dla dorosłych.

Sala Kameralna Filla US, Cieszyń, godz. 17: koncert z dzieł Ryszarda Gabryśla.

Z taśm prezentowane będą próbki dzieł dawniejszych, a także najnowsza kompozycja zrealizowana w Studio Radiowym w Katowicach, zatytułowana „Romanza per Roman”. W interpretacji doc. R. Lasockiego.

Przewidywany jest również udział Józefa Brody, który przedstawi swą, ułożoną wspólnie z R. Gabryślem, „Ideową” utwór, muzykę obred „Ścieżki bezkierunków”.

Całości dopełni projekcja filmu animowanego z ilustracją sławki R. Gabryśla oraz komentarz własny kompozytora.

ŚRODA, 26.III

Emanuela, Teodora, Tymoteusza, Wiktor

Sala SM „Cieszyńianka”, Cieszyń, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: praktyki hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

DKF „Fafik”, sala OZR, Goleśzów, godz. 14 i 16: „Pamiętnik o okienku” (pod.). Seans dla dzieci.

godz. 18: „Rok niebezpiecznego życia (austral.). Seans dla dorosłych.

CZWARTEK, 27.III

Julii, Lidii, Ernesta, Ruperta

BRUTALNY POJEDYNEK

Jak w większości rumuńskich filmów kryminalnych akcja „BRUTALNEGO POJEDYNKU” reż. Sergiu Nicolaeu rozgrywa się w latach 30. w Bukareszcie, określonym wówczas miastem bezprawia. Efaszyńska organizacja przestępcza „Żelazna Gwardia” walczy z legalnym rządem o przejęcie władzy. Jej głównym przeciwnikiem jest, oczywiście, policja. Dokonując napadów na banki grupie przestępczej stawia czoła komisarz policji, którego finałowy pojedynek rewolwerowy z gangiem wytrzymuje porównanie z najlepszymi scenami westernowymi.

Występują m.in.: Sergiu Nicolaeu, Jean Constantin i Colea Rautu.

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU

TEATR

III Cieszyńskie Teatrallia

21.III. godz. 14: Sławomir Mrożek „Tango”. Przedstawienie w wykonaniu Teatru Nowego w Zabrzu.

22.III. godz. 14 i 23.III. godz. 18: Stanisław Grochowiak „Okapi”. Przedstawienie w wykonaniu Teatru Polskiego Bielsko — Cieszyń.

TANGO

Żelazna pozycja repertuaru polskiego teatru — „Tango” S. Mrożka dotyczy pokoleniowego sporu o kondycję rodzin ludzkiej i społeczeństwa. Autor znany jest także z dowcipnych, aluzyjnych humoresków i kreskówek drukowanych w latach 60. na łamach krakowskiego „Przekroju”.

OKAPI

To komedia, której akcja rozgrywa się u szwaczki. W jej warsztacie ideowy spor wiodą: prezydent, anarchista i początkujący ostrzyiciel noży. Dialog i poczyny bohaterów podsułuje i podgląda ze swej „szpilki warty” ten czwarty, który też wyciąga dla siebie „odpowiednie” wnioski.

26. III. godz. 18: Gioacchino Rossini „Cyrylik sewilski”. Opera buffa w wykonaniu Opery Śląskiej z Łodzi.

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 21—31 „Miłość, szmaragd i krokodyl” (USA — 15);

ISTEBNA — OLZA: 22—23 „Dzieńko Rosemary” (USA — 18). 26—31 „Szpital Brytanii” (ang. 18).

STRUMIEŃ — WISŁA: 22—25 „Superman III” (USA — 12), dodatkowo 22—24 „Przeznaczenie” (pol. 18). 26—27 „Mama” (rum. b.o.), „Superman III” (USA — 12). 28—31 „Czuje się świetnie” (pol. 12).

USTRÓŃ — UCIECHA: 21—26 „Miłość, szmaragd i krokodyl” (USA — 15). 28—31 „Błękitny grom” (USA — 15).

WISŁA — MARZENIE: 21—23 „Och, Karol” (pol. 15). 24—25 „Bal” (fr.-wł. 15). „Gremilny rozrabiają” (USA — 12).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 21—23 „Klasztor Shaolin” (Hong kong — 15). 26—27 „Okno prokora” (pol.-bułg. 12). 28—31 „Cały ten zgłęb” (USA — 15).

Repertuar kin podajemy na odpowiedzialność Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Katowicach.

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedziwki. 10.18 Adela (rum. 11.30). 11.30 Mag. Domatora. 15.40 W szkole i w domu. 16.30 Majsterklepka. 16.55 Piątek z Funkracym. 17.30 Pr. publicyst. 18.00 Bez próby. 19.10 Studium. 20.00 Monitor rządowy. 20.30 Adela (rum. film). 22.00 Zawsze po 21-ej. 23.00 MS w żyłwarstwie figuralnym.

KATOWICE II: 17.30 Klub A. Fiechniczka. 17.50 Dopisać. 18.30 Pr. lok. 19.05 Przygody Guliwera. 20.00 Ermitaż. 20.30 Jarmark. 21.50 Malbork. 22.30 Stan krytyczny. 23.30 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedziwki. 11.40 Wideo-stop (tele.). 17.30 Polska wieczornika. 18.30 Niezwykły rok. 20.00 Kronika naszego życia (1973). 20.30 Z życia w przysiężce. 20.55 Marco Polo (8 — wł. ser.). 22.20 Con amore (pol. film.).

OSTRAWA II: 15.50 Kamień. 16.30 Przygody Guliwera. 17.30 Przygody Guliwera. 18.10 Historia. 18.30 Przygoda (3 — rep.). 20.40 Pr. muz.-rozr. TV ZSRK. 21.50 i 22.10 MS w żyłwarstwie figuralnym.

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sopotka. 10.40 Lista przebiegów. 11.10 Planety. 11.40 Przegląd bucz. 12.50 Biuro pośrednictwa. 13.10 Wideo. 14.00 Malarstwo J. Szczęsnych. 14.30 Pr. wojakowy. 15.05 Biderman i podpalacz (teatr). 16.35 Kram.

17.15 Los. Dużego Lotka. 17.50 Mag. historyczny. 18.30 TV magazyn młodych. 19.10 Z kamery. 19.30 Z kamery. 20.00 Rollercoaster (film USA). 22.00 Czas. 23.10 Sportowe rytmy tygodnia. 23.45 Kino nocne.

KATOWICE II: 15.05 Zespół Dom. 16.25 Wideo. 17.00 St. sport. 18.00 Wioska ziemia. 18.30 Pr. lok. 19.00 Spektrum. 20.00 Bis na bis. 20.55 Filharmonia Dwójki. 21.40 Tydzień w polityce. 21.50 Piosenki z muzyką. 22.10 „Czarna dziura”. 22.25 Klejnot w koronie. 23.25 Muzyka na dobranoc.

OSTRAWA I: 9.00 Pionierska Jaskółka. 10.00 Ondraszek i małżonka skrzydła. 10.35 Marco Polo (8 — wł. ser.). 11.30 Azyml. 12.10 Orion. 13.05 Chór Morawan. 13.45 Pr. muz.-rozr. 14.25 Zarezerwowane dla seniorów. 15.10 Paryż — Dakar (publicyst.). 15.40 MS w żyłwarstwie figuralnym. 17.35 Szerszenie w ulu (6). 18.30 Wolna trybuna. 19.10 Wyd. międzynarod. 20.00 Fotel dla gościa. 20.30 Koledzy (kom.). 21.00 Pr. muz.-rozr. 22.10 Bramki, punkty, sekundy. 22.25 Nieboszczykowi pieniądze są już niepotrzebne (ser. krym. RFN).

OSTRAWA II: 10.30 Koncert w Pałacu Republiki w Berlinie. 11.10 Dla niesłyszących. 11.30 Pogańska madonna (węg. film krym.). 15.40 Siedmiolcia. 16.30 Siedmiolcia. 17.25 TJ Vitkovice. 20.30 Moller: Skapiec (teatr). 22.05 Międzynar. turniej tańca.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Telera. 10.35 Miłośnicy przyrody. 11.05 Fredrek uszczęśliwił świat.

(film arch.). 13.05 Telturniej. 13.40 Sylwetka L. Rudnickiego. 15.05 Baranki i ospały diabeł (teatr dla dz.). 15.45 Teleturniej. 16.20 Studio 1 i 18.20 Antena. 20.00 Celulozowe dzieci (3). 21.20 Pegaz. 22.05 Sp. niedzielna. 22.40 Koncert na głos i dwie orkiestry.

KATOWICE II: 10.05 Celulozowe dzieci (3). 11.20 Wojakowy pr. publ. 12.00 Kwadrans z hejnałem. 12.20 Jutro poniedziałek. 12.50 Robin Hood. 13.50 St. sport. 14.40 Lato świątek w. 15.05 Ze sztuką na ty. 16.05 Wilhelm Zdobywca. 17.00 St. sport. 18.10 Słynne dzieła, słynni wykonawcy. 18.50 Wywidy. 1. Dąbiedz. 20.00 St. sport. 21.00 Juko Ono w Warszawie. 21.35 Zimowy kwiat (film ang.). 22.45 Muzyka na dobranoc.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega. 10.40 Powiat na północy (12). 11.55 Koncert. 12.40 Auto-moto rewia. 13.20 Trzech znak morza (cs.-bułg. film). 15.00 MS w żyłwarstwie figuralnym. 17.00 Dowcipniejszy wygrywa. 17.45 J. Szewerna (dok.). 18.30 Pr. muz.-rozr. 19.10 Tydzień w kulturze. 20.05 Synowie i córki Jakuba Szklarskiego. 21.10 Muzyka z respirum. 21.55 Bramki, punkty, sekundy. 22.10 Klub literacki.

OSTRAWA II: 10.00 Kwietnie w przyrodzie. 10.30 Duka Praga. 11.40 Atletico Madryt (piłka r. meczowy). 12.00 Skoki na narciach. 15.10 TV Kl. Młodych.

WTOREK

KATOWICE I: 16.30 Kameleon (dla dz.). 16.55 Między nami i księżkami (dla dz.). 17.30

Mag. związkowy. 18.00 Inform. wydawniczy. 18.20 Gospodarcze znaki. 18.30 Pytania. 19.10 Kłopoty zdrowego człowieka. 20.30 Mauregard (fr. ser.). 21.50 Wieczór z Pogazem.

KATOWICE II: 17.00 Savoir vivre... a tu życie. 17.30 W obronie własnej. 18.00 Śpiewnik domowy. 18.30 Pr. lok. 19.00 Mał pod łóżkiem (nowela film.). 20.15 Mag. motoryzacyjny. 20.45 Gryps — pr. dok. 21.05 Największy zapłowiec świata (rep. film). 21.25 Człowiek z karabinem (radz. film.).

OSTRAWA I: 8.55, 12.00, 17.00 i 21.30 XVII Zjazd KPCz. 9.55 Igła (teatr). 16.25 Rewia sportowa. 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy. 22.00 Pieśń o najpiękniejszym kraju. 22.30 Na przedprożu (pr. folk.).

OSTRAWA II: 17.20 Studio kolega. 18.00 Pokolenie 2000 r. 20.00 Magnetyczna lunaeta (teatr). 20.55 Fotel dla gościa. 22.15 Koncert. 22.25 Grecka mozaika (pr. dok.).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.30 Krag (mag. harc.). 16.55 Tik-Tak. 17.30 Los. Express i Super Lotka. 17.40 Tele-gol. 18.10 Klub międzynarodowy. 19.10 Arch. XX w. 20.25 Mecz piłki nożnej Hiszpania — Polska w przerwie DTV. 22.15 Film fab.

KATOWICE II: 17.00 Poradnik Kln. Zdrowego Człowieka. 17.30 Salon muzyczny. 18.30 Pr. lok. 19.00 i 20.00 Dom Słowa Polskiego. 20.35 Nie zabijajcie jęj bursztynu (film). 20.40 Osadnicy sumi. 21.25 Dom Słowa Polskiego. 22.25 St. sport.

OSTRAWA I: 9.00 Koncert w Teatrze Narodowym. 11.00 i 15.00 XVII Zjazd KPCz. 11.38 Perspektywy. 16.05 Pokolenie 2000 r. 16.55 Spacerem po Słowacji. 17.35 Ofion. 18.30 Azyml. 20.15 Kronika naszego życia (1974). 20.45 Światła nad portem (3 — teatr). 21.55 Muzyka mego życia.

OSTRAWA II: 17.40 Łuk tęczy (5). 18.20 Ka-se-ta. 20.15 TV Kl. Młodych. 22.15 Dlaczego nie poprosi Evansa? (4 — ang. ser. krym.).

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.30 Klio (dla mł. widz.). 16.55 Był sobie człowiek (fr. film). 17.30 Wszelchnia budowlana. 17.50 PZU informuje. 18.05 Poligon. 18.30 Sonda. 19.10 Dom rodzinny. 20.15 Ang. film. 21.30 Drzewa umierają stojąc (teatr).

KATOWICE II: 17.00 Życie od kuchni. 17.30 Życie jest filmem. 18.30 Pr. lok. 19.00 Ziolo ekran. 20.15 Tańczę Elzbieta Jaron. 20.45 Pr. politycy — muzyczny. 21.25 St. sport. 21.50 Dom i świat (ind. film).

OSTRAWA I: 9.40 Światła nad portem (3 — teatr). 11.00 i 15.00 XVII Zjazd KPCz. 11.30 Szkoła postępu rolniczego (6). 15.30 Koncert rozr. 17.55 Pr. lok. 20.15 Kronika naszego życia (1975). 20.45 Powiaty (nowela film.). 21.55 Auto — moto — rewia. 22.45 Pr. rozr.

OSTRAWA II: 16.45 Filmy i ciekawostki. 17.45 Kufer pełny nadziei (teatr). 20.15 Pr. rozr. 21.05 Zwierciadło gwiazd (pr. dok.).

UWAGA POSZUKUJĄCY PRACY!
OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTÓRNYCH W KRAKOWIE,
UL. WESTERPLATTE 12

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- zbieraczy surowców wtórnych — z własnym samochodem dostawczym (możliwość dodatkowego przydziału paliwa) i chętnie z własnym lokalem. Wynagrodzenie prowizyjne w granicach od 40—60 tys. zł.

Informacji udziela Dział Obrotu Towarowego OPSW
 Kraków, tel. 22-46-69 lub Agencję Oddział Skupu
 w Cieszynie, ul. Mała Łąka 7, tel. 201-18.

126kr

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
W USTRONIU

OGLASZA
PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż n/w ciągników, przyczep
 i maszyn rolniczych:

- koparko-spycharka „Białoruś”, typ PE-08, rok prod. 1979, cena wyw. 322.480 zł — Betoniarńia SKR
- ciągnik Ursus C-330, rok prod. 1977, cena wywoł. 352.950 zł — PUM Głębce
- ciągnik Ursus C-330, rok prod. 1972, cena wywoł. 381.186 zł — PUM Wisła Centrum
- przyczepa D-47B, rok prod. 1979, cena wywoł. 53.040 zł — PUM Ustroń
- przyczepa D-35 M, rok prod. 1974, cena wywoł. 39.984 zł — PUM Lipowiec
- prasa stacyjna PS 1a, rok prod. 1972, cena wywoł. 41.595 — PUM Lipowiec
- pielnik cgn. P-430/1, rok prod. 1978, cena wywoł. 22.865 zł — PUM Lipowiec
- brona cgn. U 272/2, rok prod. 1977, cena wywoł. 9.062 zł PUM — Lipowice
- plug Pz-230, rok prod. 1978, cena wywoł. 21.504 zł — PUM Lipowiec
- kultywator KLz-3, rok prod. 1976, cena wywoł. 8.259 — PUM Lipowiec
- siewnik zbożowy Szz 2.5 S 21, cena wywoł. 19.479 zł — PUM Ustroń

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie o godz. 10 w siedzibie SKR w Nierodzimiu, ul. Skoczowska 137.

W przetargu I mogą brać udział tylko rolnicy z terenu Ustronia i Wisły. W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie SKR.

125kr

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZO-TECHNICZNYCH
W CIESZYNIE
GOSPODARSTWO SZKOLNE
W BAŻANOWICACH

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu

- „SYRENA R20”, rok produkcji 1975, cena wywoławcza 90.000 zł., st. zużycia 70 proc.

Przetarg odbędzie się o godz. 10 na 5 dzień po ukazaniu się ogłoszenia.

W razie nie dojdęcia do I przetargu to II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

123kr

SKOCZOWSKA FABRYKA KAPELUSZY „POLKAP”
W SKOCZOWIE

PRZYJMIE DO PRACY

natychmiast:

- INŻYNIERA WŁÓKIENNIKA,
- STOLARZA,
- ŚLUSARZA,
- ELEKTROMONTERA,
- MURARZA,
- oraz kobiety i mężczyzn do produkcji na oddz. podstawowych i szwalni.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Przedsiębiorstwa, codziennie w godz. 7—14.

122kr

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „CZANTORIA”
W USTRONIU, UL. HUTNICZA 7

PRZYJMUJE DO PRACY

na dogodnych warunkach EMERYTÓW I RENCISTÓW
 w ramach zespołów gospodarczych



PILNIE ZATRUDNI
PRACOWNIKÓW
W NASTĘPUJĄCYCH
ZAWODACH:

- MALARZ-
TAPECIARZ
- MURARZ
- INSTALATOR
- BLACHARZ-
DEKARZ

Blizszych informacji
 w sprawie udziela
 Dział Inwestycji
 i Remontów
 Ustroń, tel. 29-11

119kr

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZACISZE”
W USTRONIU

OGLASZA PRZETARG

na wykonanie w 1986 r. następujących robót:

- murarskich,
- betonarskich,
- tynkarskich,
- stolarsko-bielskich.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej. Oferty w załączonych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni.

Otwarcie kopert nastąpi w 14 dniu od ukazania się ogłoszenia. Informacji udziela Zakład Budowlano-Remontowy Spółdzielni.

120kr

CIESZYŃSKA FABRYKA ZAMKÓW BŁYSKAWICZNYCH
„ZAMPOL” W CIESZYNIE

zatrudni natychmiast

lub w terminach ustalonych, mężczyzn oraz kobiety
 na stanowiskach:

- NASTAWIACZY MASZYN I AUTOMATÓW (ślusarzy po ZSZ lub do przyuczenia zawodu)
- TECHNIKÓW MECHANIKÓW — konstruktorów i technologów
- ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH I REMONTOWYCH
- TOKARZY, FREZERÓW I SZLIFIERZY
- OPERATORÓW MASZYN I AUTOMATÓW
- oraz PRACOWNIKÓW DO MONTAŻU ZAMKÓW BŁYSKAWICZNYCH

Fabryka zapewni pracownikom możliwość wczasów krajowych i zagranicznych w ramach wymiany z NRD, nagrody jubileuszowe, dodatki za staż pracy oraz premie.



ZGŁOSZENIA

PRZYJMUJE

DZIAŁ KADR

CIESZYN

UL. MICHEJDY 18

zampol

124kr

URZĄD CELNY W CIESZYNIE
UL. GARNCARSKA 8

podaje do wiadomości, że w dniu 24 marca 1986 r. o godz. 10 na dziedzińcu Sądu Rejonowego w Cieszynie odbędzie się

LICYTACJA PUBLICZNA

następujących samochodów osobowych
 i silników:

- Peugeot 504, rok prod. 1977, nr rej. GKO 3049, st. zużycia 50 proc., cena wywoł. 1.350.000 zł
- Peugeot 304 Combi, rok prod. 1972, nr rej. W 234277, st. zuż. 60 proc., cena wywoł. 450.000 zł
- Opel Ascona, rok prod. 1976, nr rej. B-LX 166, st. zużycia 65 proc., cena wywoł. 450.000 zł
- silnik benzynowy do sam. Volkswagen 1300 nr 0563491, st. zuż. 75 proc., cena wywoł. 68.000 zł
- silnik o zapłonie samoczynnym do sam. Mercedes 200D, st. zużycia 70 proc., nr 1615-912-10-035429, cena wywoł. 135.000 złotych

Przedmiotowe samochody i silniki będą udostępniane do oględzin w dniu licytacji w godz. od 8 do 10. W przypadku gdy pierwsza licytacja nie dojdzie do skutku, druga licytacja odbędzie się w tym samym miejscu i dniu o godz. 11. Nabywca samochodu obowiązany jest wpłacić co najmniej 1/5 wylicytowanej ceny samochodu na miejscu, pozostałą zaś część najpóźniej do godz. 12 dnia następnego do kasy Urzędu Celnego w Cieszynie.

Urząd Celný wadium nie pobiera. Urząd Celný zastrzeżenie sobie prawo wycofania samochodu lub silnika z licytacji bez podania przyczyn oraz nie odpowiada za wady ukryte i brak wyposażenia.

Wszelkich informacji o licytacji udziela Magazyn Likwidacyjny Urzędu Celnego w Cieszynie, ul. Garncarska 8, tel. 21-127, 21-961 wewn. 23.

123kr

SPRZEDAM Fiat 125p, Ustroń-Lipowice, ul. Kręta 5, 06387

SPRZEDAM silnik Fiat 1500 wraz z osprzętem. Kaczyce Dolne, Krótka 5, 06389

SPRZEDAM Zastawę 750, Cieszyń, Prosta 14, tel. 24-740 (przeznaczalowy), 06344

SPRZEDAM Skodę 100L, 1976, stan bardzo dobry. Oferty: Ustron, ul. Pułska 15 (po godz. 12), 06368

SPRZEDAM Skodę S-100, Wisła, tel. 31-12 (wieczorem), 06382

SPRZEDAM Syrenę 105, rok 1974, w dobrym stanie, Cieszyń, Waryńskiego 5/15, 06397

SPRZEDAM Syrenę 105L, rok 1977, Kajsztura Zamojski, 06384

SPRZEDAM nowy ciągnik radz. T-25A z kabiną oraz przyczepę 1-osłową, wywoławcza, Wisła-Bukowa 46, tel. 24-70, 06396

SPRZEDAM Syrenę 104, Cieszyń, tel. 22-144, po 15, 06395

SPRZEDAM Moskwicę 408, stan dobry, Jan Bujok, Wisła-Jawornik 40, 06373

SPRZEDAM ciągnik „SAM” 47 KM, kostarkę konną, Jan Brzezina Cisownica 116, 06390

SPRZEDAM ciągnik C-4011 po remoncie, Paweł Waszut Koszów 68, 06395

SPRZEDAM silnik 125p-1500, Cieszyń, tel. 22-681, 06379

MIESZKANIE własnościowe M-1 sprzedam, Cieszyń, tel. 213-21, 06388

SPRZEDAM pobawę komfortowe o domu 140 m kw. (woda, gaz, c.o.), w Cieszynie. Oferta 48 Głos Ziemi Cieszyńskiej, 06378

SPRZEDAM dom dwurodzinny jedna powłoka wolna od kłopotów w Katowicach. Oferta 51 Głos Ziemi Cieszyńskiej, 06375

OGLASZENIA
DROBNE

SPRZEDAM działkę 35 arów, „zabudowaną, z prawem zabudowy w Kończycach Wielkich, Kończyce Wielkie 237, 06377

SPRZEDAM parcelę 29 arów lub jej połowę z prawem zabudowy w Białym przetrzebie E-16, Bielsko-Biała, tel. 221-41, 06385

SPRZEDAM 0,63 ara, pola wraz z zabudowaniami gospodarczymi w Ustroniu-Mierodolu, Cieszyń, tel. 220-70, 06376

KUPIĘ działkę rekreacyjną w Brzeczku Ustroniu lub Wile. W rozliczeniu oferuję nowego Trabant-Combi. Oferta 40 Głos Ziemi Cieszyńskiej, 06381

SPRZEDAM działkę z prawem zabudowy w Słomowcu, Kajsztura, Słomowice 180, 06342

WYNAJME 3 pokoje z kuchnią w okolicach Cieszyń. Oferta 34 Głos Ziemi Cieszyńskiej, 06371

EMERYTKA poszukuje kawalerki lub pokoju z wygodnym łóżkiem na okres 2-letni. Płatne z góry, w Ustroniu, wzdłuż okolicy. Wiadomość: tel. Goleśzów, 322, wieczorem, 06367

LOKALU w centrum Cieszyń na działalność handlową poszukuje (może być do remontu). Oferta 31 Głos Ziemi Cieszyńskiej, 06380

SPRZEDAM wykładzinę dywanową nową, wzorzystą, 3,7x3,70, Cieszyń, Błogoska 300/9, 06393

SPRZEDAM ładowacz elektryczny do obrabiania oraz 8 kół, opony bieżnikowane 135x12, stary typ Nierodolm, Szeroka 27, tel. 40-81, 06399

SPRZEDAM magiel elektryczny, Skoczów, Gustawa Morcinka 26/20 w godz. wieczornych, 06394

SPRZEDAM cielną krowę, Elżbieta Salomon Cieszyń, ul. Ofległa 55, 06391

ODDAM darmowo w kwiecień obornik Ferma Drobru Kończyce Wielkie 93 k. plekarni, 06374

KUPIĘ wózek głęboki typu „Liberta”, Cieszyń, tel. 213-35, 06382

UWAGA: Przyjmę tokarzy na cały i pół etatu, Warsztat Ślusarski Cieszyń, Dzierżyńskiego 25, 06364

KOMPUTEROWY biuro-skop partnerski z analizami biometrycznymi dwóch osób. Zakład Komputerowy „BIO-TEST”, 78-600 Wałcz, skrytka 91. Prześlij dwie daty urodzenia, 43-p

TERESA ADAMEK zamieszkała Kończyce Małe, ul. Stafa 24 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, 06370

JAN BYRDEK zamieszkały Skoczów ul. Kosak-Szat-kowskiej 14 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, 06380

ANAM GRUSZCZKA zamieszkała Zamarski 6 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T, 06378

CZEŚLAW PRZYWARA zamieszkały Kończyce Małe, Bławatkowa 3 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, 06388

MICHAŁ WANTULOK zamieszkały Wisła, Wyzwolenia 17 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, 06386

UWAGA! W ogłoszeniu o naborze 1) ZSZ ZPW „PLBON” w Skoczowie kr. 117 po-
 2) w poz. 1 mylnie spe-
 cjalność zjawdawa (poda-
 no tokarz — winno być
 tkacz).

NA ŚNIEŻNYCH TRASACH

ODBIĆ SIĘ OD DNA

Co prawda w wysokich partiach Beskidu Śląskiego jeszcze leży śnieg, a amatorzy „białego szaleństwa” będą nawet w kwietniu szusować na hucznych trasach slalomowych, jednak tegoroczny sezon narciarski nieuchronnie dobiega końca.

Dla narciarzy seniorów był to kolejny rok nie spełnionych nadziei. Po wycofaniu się ze śnieżnych tras 11-królowa mistrza Polski w kombinacji norweskiej Stanisława Nawuloka okazało się, iż biegacze i skoczkowie Olimpili Goleszów. Startu Wisła czy LKS Wisła-Istebna nie mogą nie na arenie krajowej. Liczyłem na udane starty skoczka Olimpili Tadeusza Fijasa, któremu na początku br. PZN umożliwili powrót do kadry narodowej. Niestety, sympatyczny skoczek z Goleszowa nie potwierdził wysokiej formy i nie tylko nie obronił tytułu wicemistrza Polski wywalczony w ub. r. na skoczni w Włocławku, lecz także nie biegał w zawodach młodszej rangi.

W kraju najważniejszą imprezą dla klasyków były mistrzostwa Polski, które odbyły się w Zakopanem. Ukazały one słabość naszego narciarstwa. Ci ostatni wrócili tylko z 1 brązowym medalem. Uzyskała go Olimpia w drużynowym konkursie skoków na Dużej Krokwi (T. Fijas, Jan Łoniewski i Mirosław Pytel). W drużynowej kombinacji norweskiej na IV miejscu uplasowała się też Olimpia. Niestety, niewielka to pociecha, gdyż w tej konkurencji sklasyfikowano tylko... 4 kluby (!).

W biegach należy podziwiać za wytrwałość nieletniego już Franciszka Malinurka z LKS Wisła-Istebna. Najlepiej wbiegł maraton narciarski, w którym zajął VI miejsce. W biegu na 30 km był na IX, a w „piętnastce” sklasyfikowany został na X miejscu. Z kobiet najlepiej spisała się Anna Podgórska ze Startu Wisła, mając w biegu na 20 km I czas.

Podczas mistrzostw Beskidów na krótko błysnął formą Mirosław Pytel z Olimpili, który wygrał konkurs w Malinca. A jego kolega klubowy J. Łoniewski był tam III. W drugim konkursie na skoczni „Skalite” w Szczarku J. Łoniewski ponownie był III, a T. Fijas zajął V miejsce. J. Łoniewski wygrał też konkurs skoków w Memoriale Legierńskiego, a podczas Pucharu Beskidów w Malinca był na VI pozycji.

Początek w kombinacji. Janowi Ligockiemu z Olimpili duży brakowało do swoich sławnych poprzedników. W mistrzostwach Tatrzyskiego OZN i w Memoriale Legierńskiego zajął IV miejsce, a w mistrzostwach Beskidów zdobył II pozycję. Roma jego następcę Ryszarda Walickiego i Bogdana Świerkiewicza z Olimpili. Nie było natomiast widać młodzieńczego Darłusa Matli ze Startu Wisła, który podczas ubiegłorocznej XII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży wywalczył srebrny medal w tejże kombinacji.

Narciarze MKS Istebna zanotowali rzadki w historii sportu zimowego wyczyn. Po raz 4. zdobyli mistrzostwo Polski MKS i Puchar Szkolnego Związku Sportowego. W zawodach na Jamrozowej Polanie w Dusznikach złote medale przypadły Teresie Haratyk, Agacie Suszcz, Mirosławowi Kukuczce, Henrykowi Gazurkowi oraz sztafetom juniorów i junierek młodszych. W Rabce odbyły się mistrzostwa Polski młodzieży w biegach. Drużynowo wygrał MKS Istebna, a Olimpia była III. Tytuł mistrzowski wywalczyła A. Suszka z sztafety 3x3 km w składzie: A. Suszka, Anna Kalisz i Elżbieta Marszałek. Sztafeta chłopców z Olimpili przyniosła srebro. Biegli w składzie: Wiesław Ligocki, Mirosław Zurek i Adam Matyszyński.

W prestiżowej imprezie, jaka jest Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży MKS Istebna została sklasyfikowana na IV miejscu. T. Haratyk wywalczył w biegu na 5 km medal złoty, a Bernarda Hokek i Henryk Gazurk zafel w juniorskich młodszych. Pokazała się także sztafeta LKS Wisła-Istebna. Janusz Łasek, Piotr Polak i Piotr Michałek zajęli w biegu rozslanym 3x10 km III miejsce. Identyfikacja bieżące w sztafecie 3x5 km juniorów mł., zdobył zespół Młodych (Grzegorz Haratyk, Andrzej Ligocki i H. Gazurk).

Młodych narciarzy, którzy pokazali się na trasach z dobrej strony było w kohezycie, ale sezonie wiecej. Jeśli szarym należy wykorzystać ich talenty, na pewno usłyszymy jeszcze wiele dobrego o Barbarze Kukuczce, Bogdanie Gwardzie, Mirku Kucm, Tadeuszu Procznerze z Istebną, Adamie Matyszyńskim z Olimpili czy o skoczku Mirku Gawlińskim z LKS Beskid Brenna.

Optymizmem powiła na trasach slalomowych i slalomowych. Ostatni „wiele” tej pięknej dyscypliny, to Anna Furłowska i Mariola Michałska. Ostatnio wydawało się, że zamykamy u nas konkurencję alpejską. Jednak doskonale zaprezentowała się w konkursach szkolnych młodzież z ROW Koniaków. W ostatnich zawodach „Nadziele Beskidzkie” tego podopieczni wiodli prym. Największe talenty, to Daria Duner, Małgorzata i Marek Wólcik oraz Michał Ziomher.

Łza się w oku kręci, gdy przeglądamy te stare roczniki sportowych gazet. Leopold i Władysław Talnerowie, Erwin Fiedor, Jan Raszka, Paweł Gorzalka Jan Kawulok, Stanisław Dąbrowski, Jan Legierski, Stanisław Kawulok, Gustaw Kulik, Józef Kocijan, Jan Dragon to tylko niektórzy, którzy w młodości zginęli nie schodząc z pierwszych szpał sportowych gazet. Swoimi wyczynami na trasach biegowych i slalomowych rozślawili nie tylko region cieszyński, godnie reprezentowali barwy Polski poza granicami kraju.

To już historia. Obecnie nasi narciarze-seniorzy dobiegli do końca. Najwyższa pora, aby się z niego odbić. Talentów w Beskidach nie brakuje. Młodzież należy tylko stworzyć odpowiednie warunki treningowe, zapewnić fachowca z wiedzy i autoritetem, przekazać sprzęt. Jeśli się tego nie uczyni, Cieszyńskie nadal będzie „białą plamą” na sportowej mapie kraju.

KAZIMIERZ RASZKA

„PIASTUNKI”
NA TARCZY

Tylko zagorzały kibic mógł nie zauważyć, że dzieje się z cieszyńską slalomówką coś niedobrego. Krótka lawka rezerwowych, niewielki wysiłek dziewcząt podczas treningów, „rządenie” starszych zawodniczek trenerem, słabe wyszkolenie techniczne, brak działaczy — to tylko kilka grzechów, które doprowadziły do katastrofy. Oczywiście lista niedostatków jest dłuższa.

Stało się. Statkarki opuściły II ligę. Zarząd Piasta powinien wreszcie skrupulatnie rozli-

SUKCES
AKROBATÓW

Milą niespodzianką sprawili młodzi akrobaci ze Szkoły Podstawowej w Młotku startujący w zawodach klasyfikacyjnych w Zabrze. W kl. młodzieżowej, w skokach chłopców zwyciężył Jacek Kajstura przed swoim kolegą Marcinem Chybiorem. W skokach dziewcząt 3 miejsce zajęła Agata Kidoń. Bardzo dobrze ćwiczyła także czwórka chłopców w składzie: Konrad Bura, Marek Gmudek, Marcin Chybiór i Jacek Kajstura, która zajęła I miejsce. Równie dobrze spisali się ich starsi koleśnicy, którzy startowali w kl. III. Zarówno dwójka chłopców (Grzegorz Smieja, Wojciech Szewbił) jak czwórka (Krzysztof Krzempek, Janusz Kułuszek, G. Smieja, W. Szewbił) zajęli 2 miejsce. Natomiast Kinga Uchyla była 4 w skokach dziewcząt.

Wszyscy uczniowie trenują akrobatykę sportową w sali gimnastycznej SP 3 w Młotku a startują w Cukrowniku Chybie. Nauczycielem wychowania fizycznego i ich trenerem jest mgr Marcin Gępcer.

Wyniki sportowe akrobatów z Młotka są w dużej mierze rezultatem b. dobrej współpracy pomiędzy dyrekcją szkoły i Komitetem Rodzicielskim a RKS Cukrownik Chybie. (cz)

MIĘDZYNARODOWY
TURNIEJ JUDO

110 zawodników z Polski i CSRS startowało w I Międzynarodowym Turnieju Judo młodzieży, który odbył się 15 bm. w Bielsku-Białej. Dobrze spisali się zawodnicy z naszego regionu. Największy sukces odniósł Karol Malec z Kuźni Ustron, który zwyciężył w wadze do 40 kg oraz Ireneusz Mrózek z Cukrownika Chybie (waga do 52 kg) i Aleksander Zawada z Kuźni (waga do 60 kg), którzy uplasowali się na 2 miejscach. III lokaty wywalczyli: Marcin Klein i Grzegorz Tomaszko z Kuźni w wadze do 40 kg, Tomasz Tomica z Piasta Cieszyń — do 44 kg, Piotr Kaczmarek z tego samego klubu — do 52 kg, Tomasz Furchel z Kuźni — do 60 kg oraz Przemysław Ciempra, również z Ustronia, w wadze do 68 kg.

Ponadto nasi judocy wywalczyli 4 czwarte miejsca i 8 piątych lokat. (cz)

W trakcie rywalizacji w „Błękitnej sztafecie”. • Fot.: Henryko Tomaszczyk

ZGASŁ ZNICZ IGRZYSK

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

odbyły się w 1986 r. w Zakopanem. W 2 lata później ich organizatorem była Wisła. Były to jedne z najlepszych zorganizowanych zawodów, do czego przyczynili się wspaniali nauczyciele w.f. na czele z niezłomnym już Mikołajem Banachem. W igrzyskach tych brali też udział młodzi reprezentanci wszystkich krajów demokracji ludowej, a także z Mongolii, KRLD, i Wietnamu. Wisła gościła po raz drugi uczestników igrzysk w 1986 r.

Równolegle przeprowadzane Zimowe Spartakiady SKS. W 1984 r. organizatorem zawodów byli działacze Wisły i Katowic.

Od br. obowiązuje ścisły podział na igrzyska i spartakiady. Igrzyska są przeznaczane dla uczniów szkół podstawowych, a spartakiady dla młodzieży uczęszczającej do szkół ponadpodstawowych.

Tegoroczna centralna inauguracja XI Igrzysk nastąpiła 11 bm. na cieszyńskim Ryńku. Do zebranych młodzieży skierował telegram prezes Rady Ministrów PRL Zbigniew Messner, przekazując jej życzenia wielu sukcesów sportowych. Premier miał być honorowym gościem tej wspaniałej imprezy, niestety, ważne zajęcia uniemożliwiły mu skorzystanie z zaproszenia młodzieży.

Na sztuczny lodowisko w Cieszynie odbyły się finały turnieju żyłwarskiego dziewcząt „Błękitna sztafeta” i turnieju chłopców o „Złoty krążek”. Startowały 6-osobowe zespoły, które przezebrane w 5 konkurencjach będących aberacjami hokeja na lodzie. Nasze drużyny niezaprezentowały się na cie-

szyskiej tafli, odpadając w eliminacjach makroregionu. Zespoły SP nr 1 i 2 z Cieszyńska odpadły podczas zawodów w Bytomiu („Błękitna sztafeta”), a drużyna SP nr 2 Cieszyńska w Opolu („Złoty krążek”).

W Cieszynie rewelacją była drużyna SP nr 2 z Sokółki, która zwyciężyła w „Błękitnej sztafecie”. Żyłwarski z Sokółki pokonał m. in. takie potęgi, jak Gdańsk, Poznań, Bydgoszcz, Nowy Targ, Kraków. „Złoty krążek” przypała Podstawowej Szkole Sportowej nr 36 w Bytomiu.

Jeden z 2 konkursów skoków narciarskich odbył się w Wile-Labajowie. Nasi skoczkowie nie odegrali żadnej roli w zawodach. Zwyciężył Ludwik Hojny ze Startu Zakopane.

Dobra była organizacja imprezy. Cieszyński otrzymał b. wysoką notę za ceremonię otwarcia Igrzysk. Młodzież czuła się doskonale w miejscu zakwaterowania — w Internacie ZSZ C29 im. Maderzy Ziemi Cieszyńskiej. Dobrze opiekowali się ekipami szkoły. Np. SP nr 3 zorganizowała dla młodych sportowców wycieczkę do hilerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. Sportowcy i ich opiekunowie zwiedzili także „Juweniel”, „Zampol” oraz Cieszyńską Drukarnię Wydawniczą. W kinie „Plast” wywalczone film „Olimpiada 1940”, a w sobotę zorganizowano w sali CCK dyskotekę.

W niedzielę, w sali kina „Złote Łany” w Bielsku-Białej odbyło się zakończenie XI Igrzysk. Flagę przekazał gospodarzowi letniej imprezy Igrzysk, który poniał na cieszyńskim Ryńku. (kar)

ZAWODY NA ORIENTACJĘ

Dnia 15 bm. odbyły się Zawody Zawody na Orientację Drużyn Stowarzyszeń Hufca ZHP Cieszyń. Na starcie w Ustroniu-Dobce stanęło 17 par z drużyn: 11 CDH „Faraon”, 13 CDH „Zoska”, 16 CDH „Ola”, 14 CDH „Fech”. Po otrzymaniu mapy z zaznaczoną trasą i punktami kontrolnymi patroli udali się na trasę.

Orientacja w terenie była nie nawiązała, wiele patroli przekroczyło limit czasowy i otrzymało punkty karne.

Najlepiej w kat. mieszanej KIM-37 byli: Beata Tryka i Henryk Orman z 15 CDH „Ola”. II miejsce zajęli Ewa Kulig i Zbigniew Kizienek z 16 CDH „Fech”.

W kat. K-37, żaden patrol dziewczęcy nie został oceniony z powodu przekroczenia limitu czasowych.

W kat. M-37 zwyciężyli patrol: 16 CDH „Ola” w składzie: 1 miejsce Piotr Kurieba i Piotr Perer, II miejsce Jerzy Masur i Grzegorz Tybor, III miejsce Mariusz Tkocz i Grzegorz Salachna.

Nagrodzone patrole otrzymały pamiątkowe dyplomy, busole i kaski.

Zawody przygotował i przeprowadził hm. Wacław Chmielec. (js)

ZALEGŁE MECZE PIŁKARZY

W ub. niedzielę rozegrano zaległe mecze mistrzowskie i pucharowe z jesieni. W klasie A rezerwa Beskidu Skoczów doznała siemotnej porażki z LKS Rokitnica Malec 1:5, a w kl. B. BOTS II pokonał LZS Górki W. 4:2. W spotkaniach Pucharu Polski LKS Simeradz wygrał z Olimpią Goleszów 4:3 a Beskid

Brenna pokonał Drzewiarza Jasienica 4:0.

W niedzielę odbędzie się kolejne mecze pucharowe. O godz. 14 grają: Beskid Skoczów z BMS Bielsko, Kuźnia Ustron z Piastem Cieszyń, Beskid Brenna z BOTS Bielsko i Cukrownik Chybie z LKS Simeradz. (cz)

III MIEJSCE KOSZYKARZY

Dobiegł końca rozgrywki w lidze międzywojewódzkiej w koszykówce mężczyzn. W ostatecznym podsumowaniu cieszyński baskeciści pokonali na wyjeździe Rafako Racibórz 103:90. Ostatecznie Piast zajął III miejsce, nie otrzymując premii w walce o awans do II ligi.

Końcowa tabela rozgrywek:

1. Racibórz K.	18	35	1855:1355
2. Odra W.	18	33	1585:1168
3. PIAST C.	18	32	1582:1296
4. ROW R.	18	30	1646:1351
5. AZS U.S.	18	25	1311:1441
6. Baildon II	18	24	1410:1036
7. Papien II P.	18	23	1381:1607
8. Rafako R.	18	23	1151:1485
9. Skra Cz.	18	23	1310:1571
10. AZS GL.	18	22	1154:1450

(kot)

I STANIEK NAJLEPSZA

W Bielsku-Białej odbyły się eliminacje strefowe do X Ogólnopolskiego Turnieju Tenisa Stołowego. W kategorii kobiet do 40 lat zwyciężyła Hanna Staniek z Chybia. Tym samym zakwalifikowała się ona do finałów centralnych, które odbędą się w Warszawie. (kot)

PINGPONGIŚCI „CELMY”
REZ PORĄKI

W ostatnich pojedynkach międzyklubowej ligi tenisa stołowego o puchar Naczelniaka m. Cieszyńska uzyskano następujące wyniki: Cegielnia — Piast II 3:2, CDW — STW 4:0, „Celm” II — Urząd Celný 5:5, Cegielnia — STW 8:2, Elektrolipowia — „Celm” II 4:0, „Celm” I — STW 10:0, Elektrolipowia — Cegielnia 3:2, STW — „Celm” II 4:0, MPGKIM — Urząd Celný 4:0, CDW — „Mjasto-prejekt” 6:4, „Celm” II — ZNP 9:3.

1. „Celm” I	18	36	pkt.
2. „Cech”	18	34	pkt.
3. „Celm” II	18	35	pkt.
4. Cegielnia	17	20	pkt.
5. Urząd C.	20	23	pkt.
6. STW	20	15	pkt.
7. Miastopr.	20	17	pkt.
8. CDW	20	17	pkt.
9. Elektrol.	19	9	pkt.
10. ZNP	19	8	pkt.
11. Piast II	19	7	pkt.
12. MPGKIM	19	4	pkt.

SIATKARZE-AMATORZY

W ostatnich spotkaniach rejonowej ligi TKKF amatorów w siatkówce uzyskano nast. wyniki: Start — „Celm” 2:3, „Polifarb” — Elektrometal 3:2, Start — „Elektrometal” 3:0, „Polifarb” — „Celm” 0:3, Start — „Polifarb” 3:0, FSN-4 — „Celm” 0:3.

1. „Celm”	5	10	15:2
2. Start	5	8	14:2
3. „Polifarb”	5	4	8:12
4. „Elektrom.”	4	2	8:11
5. LKS Simeradz	2	0	2:0
6. FSN-4	3	0	1:9

POŻEGNANIE ŚNIEGU

Bolesław Kantor zorganizował kolejną masową imprezę narciarską pn. „Pożegnanie śniegu”, tym razem na Stoku. Najlepiej stawili się na starcie turyści z „Budostalu” z Dąbrowy Górniczej, którzy też wygrali większość biegów szalowych. Wśród dzieci do lat 7 triumfowała Marianna Szczępanowska, a w gr. do lat 14 jej siostra Renata. W gr. powyżej 20 lat zwyciężył Marek Wierczkowski. Z narciarzy zjazdowców najlepiej spisali się Franciszek Pasterny z Widy i Andrzej Kubiński z Cieszyńska oraz rodzimowłóci z Cieszyńska. Najlepiej otrzymali pamiątkowe ptery i dyplomy. (cz)

POZDROWIENIA OD
SPORTOWCÓW

Otrzymałmy ostatnio pozdrowienia od piłkarzy Olimpili Goleszów i Beskidu Skoczów przebywających na obozach treningowych w Beskidach. Nie zapomnieli o nas również skoczowcy sdbobiel, uczestniczący w XVIII Międzynarodowych zawodach o Puchar Srebrnicy. Za pozdrowienia dziękujemy.

REDAKCJA

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

wpłaty na rachunek bankowy portaliu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicą przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz cały rok następn. do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK: Nr zam. 800-12/86 O-13

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. naczn.), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 8, 43-400 Cieszyń. TELEFONY: 20-332, 21-100, TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcyjna, I p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch”, zamawiają prenumeratę w tych oddziałach. Instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” i na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamieszkałe na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkałe w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właścicieli dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonuje się używając „blankietu miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Centrala Kolodziejów w Warszawie, nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki na kraj i za granicą jest droższa od przyjmowanej do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz cały rok następn. do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK: Nr zam. 800-12/86 O-13



AUTOBUSY WIDMA

Po dłuższej przerwie, ostatnio znów przybywa skarg na PKS. Niedawno delegacja pracowników domów wczasowych „Sokół”, „Elektron” i „Narcyz” z Ustronia-Zawodzia skarżyła się w redakcji, iż od ponad miesiąca PKS nieregularnie dowozi ich do i z pracy. Do-
szło do tego, że obecnie nie mają oni żadnej pewności czy autobus pojedzie, czy też nie. Najgorzej jest w wolne soboty, kiedy domy wczasowe pracują, a PKS nie bierze tego pod uwagę. (kar)

ŚLUCHA PÓRODÓWKA

O tym, jakie emocje towarzyszą narodzinom dziecka nie trzeba nikogo przekonywać, z wyjątkiem — okazuje się — pracowników

Szpitala Śląskiego. Tamże przyszły ojciec nie otrzymał po godz. 16 informacji czy jego połowica już szczęśliwie powiła, czy też nie. Np. dzwoniący w niedzielę ze Skoczowa przyszły tatuś został grzecznie lecz stanowczo odprawiony przez panią w centrali (nr 205-11), która poinformowała go, iż pracownicy „porodówki” nie odbierają po godz. 16 do rana żadnych telefonów. Nie potrafiła ona wytłumaczyć kto i dlaczego wydał takie zarządzenie. My też nie. (mierz)

ROZBIERANIE DROGI

Serpentyna na pogórskim kopcu jest wyłączona z ruchu kołowego od lat. Dojeżdżają nią do domu wyłącznie okoliczni mieszkańcy. Od pewnego czasu jej nawierzchnia jest opolaczana z granitowej kostki, którą pokryte są niektóre drogi dojazdowe do pobliskich budynków.

Ciekawe, kto zezwolił na tę dewastację? Kto toleruje jawne kpiny niektórych obywateli z prawa i z podstawowych obywatelskich norm etycznych? (cz)

SPOTKANIE Z TAŃCEM

W Kocobędzu na Zaozlu odbyło się na początku marca III Spotkanie z Tańcem. W imprezie uczestniczyło 8 zespołów tanecznych z kół PZKO w Będowicach, Bystrzycy, Skrzeczoni, Suchej Średniej, Suchej Górnej, Orłowej, Lutyni i Oldrzychowic oraz reprezentacyjny ZPiT „Olza” pracujący przy Zarządzie Głównym PZKO. Rywalizowały one w tańcach klasycznych i nowoczesnych: w walcu wiedeńskim, jive’ie, rock-and-rollu, cza-czy i w polce.

Jak widać, repertuar PZKO-wskich zespołów tanecznych nie składa się wyłącznie z tańców ludowych. (kk)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. w środku kości, 4. cienki, mocny sznurek, 7. część paleniska, 8. na kobiecie drobniutki, 9. czeski bohater narodowy, walczył pod Grunwaldem po stronie Polaków, 10. romańska budowla na Górze Zamkowej w Cieszynie, 14. stan zachwyty, u-niesienia, 18. wykrzyśnięte lekarstwo, 19. radość, zadowolenie, 20. utwór liryczny, 21. port na Sycylii, 22. stan gotowości harcerskiej.

PIONOWO: 1. walczy z czerwonym kurem, 2. utrzymuje się z cudzej pracy, 3. zawód Cygana 4. niesmyśliwy, 5. rozbójnik morski, 6. miasto nad Nysą Łużycką, 11. uporczywie prześladowca, 12. odzież, 13. opał wypłacany w pensji, 15. styl w muzyce jazzowej, 16. przystąpienie lub zgłoszenie udziału, 17. konopie manilskie (Miecz i Lania).

ROZWIĄZANIE

KRZYŻÓWKI NR 9 (1273)
POZIOMO: plecak, kiosk, oda, Saturn, tragarz, ogłada, klasa, szpalta, trojak, spodnie, ryzyko, Aza, welon, nowela.

PIONOWO: pismo, ciupaga, kontakt, Kanaja, Ocha-by, kaszta, gaz, Lateran, Skoczów, kra, Soszów, profil lantan, krowa.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Renata Buława i Anna Weryszko z Cieszyna. Nagrody wysyłamy pocztą.

• Kasa Spółdzielcza w Cieszynie otrzymała po raz drugi z rzędu sztandar przechodni, jako najlepsza spółdzielnia oszczędnościowo-pożyczkowa w woj. katowickim.

• Zakłady Odlewnicze w Skoczowie zobowiązały się dostarczyć z ponadplanowej produkcji grzejniki c.o. dla przyszłego przedszkola w tym mieście.

• Rozpoczął pracę Zakład Włókn Drobn. przy ul. Sienkiewicza w Cieszynie, którego kierowniczką została mgr Monika Dombke.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

• Z inicjatywy KG PZPR w Istebnej zawiązało się Towarzystwo Rozwoju Regionu Istebniańskiego. Jego działacze, wśród nich inż. Karol Szemek i Michał Juroszek ustalili, że głównymi zadaniami TWR będzie założenie muzeum regionalnego oraz u-

tworzenie zespołów regionalnych w Istebnej i w Jaworzynie.

• W Kuźni „Ustrów” przyjęło w szereg ORMO 19 nowych członków.

• W Wiśle utworzono Koło Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

• Klub Oficerów Rezerwy powstał w Cieszynie. Przewodniczącym Rady Klubu został kpt Adolf Humaniński, z-cą ppur. lek. med. Edmund Dański, sekretarzem por. Edward Piotrowski a skarbnikiem kpt Bogusław Skarbek.

WIOSNA

Zahębały lasy wiosną, wiatrym się rozkołysały i bezkildką nutą swojską sztyroko się rozszumiały.

Wiosny, czasie nejmilejszy, gronie się do ciebie śmieją, aji pączek ten nejmłynszy też napęczniał już nadzieją.

Zapomniały strómki młode wleciał śniega nasypało, jaką w lesie zrobił szkoda, kiela drzew tu połamano.

Jak trzaskały smreki stare, kiedy mróz zacisnął pięści, jak czekały kiedy z wiatrym przidać dobre wieści.

Górnio moje, smreki moje, zasumieć wiosenną pieśnią, niech już wszyscy niepokoję, jak zimowy sen się prześnią.

EWA MILERSKA



WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Dzień 1 października 1968 był słoneczny i ciepły jak dzień letni. Słońce, co szło już na zachód, nie dało poznać po sobie, że twarz nie tak jasna, szczęśliwa jak na wiosnę, wzrok jego nie tak ognisty jak w lecie, gdy na głowami nam stało. Wstydziło się ubytku sił, jak człowiek, co w wiek starczy już wchodzi i chciał nadrobić, sadić się na coś, czego istotnie nie było. Mnie zaś tak się wydawało, jakby się chciało wystroić zarówno z ojcem i matką i jechać z mną do miasta, jakby mi chciało pokazać radość z tego, że idę, i pocieszyć mnie w ciężkiej rozstaniu chwili. Ej, było mi ono przyjacielem zawsze najmielszym, toteż dziś rano wstało tak cudne, i blaskiem oblało chatę i podwórko nasze, gdzie ojciec wózek szykował i rzeczy dla mnie na nim składał. Pomagałem mu w tym i widziałem, jak twarz ojca ściągała się kurczowo, by wstrzymać gwałtowny, cisnący się do oczu, i z pracy pośpiechu widy-
było, że chce czym prędzej skrócić męczącą chwilę odjazdu. Naglił tedy niepotrzebnie do wsiada-
nia, że ledwie miałem czas pożegnać się z sąsiadami.

PRZEPROWADZKA DO MIASTA

JAN KUBISZ

mi i drogiemu nauczycielowi w dowód szczerej wdzięczności ucałować jeszcze raz ręce. A scena rozstania w domu nie będę opisywał; wybiegli z mną wszyscy splakani, siedliśmy na wóz, konie porwały i głośnym turkotem zagłuszyły koła moją płacz serdeczny i uniosły z domu ojczystego raz zawsze. Tak wylatuje ptaszka z ciepłego gniazda, do którego już nigdy nie wróci.

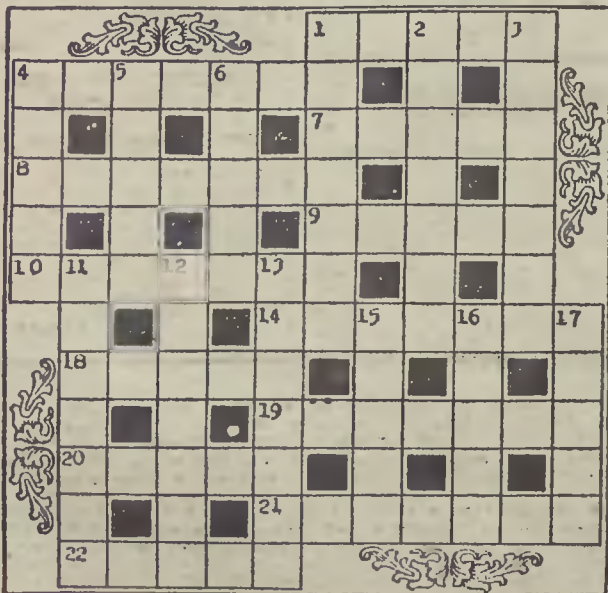
Przyjechaliśmy na miejsce, przed mieszkaniem nauczyciela i pisarza zboru, Jana Sliwki. Stali tam lub nadjeżdżali jeszcze akurat podobne do naszego wózki. Na każdym leżał rozciągnięty nie dbale spory okłodek słony żytniej, obok wór ziemniaków, po bokach wozu rozłożone części łóżka, skrzynia, węzeł pierzyn, wreszcie kosz z różnymi jeszcze potrzebami. Wśród wozów krzątali się mamy, tatowie, chłopcy-studenci znosili rzeczy do pomieszczenia i w stacji ustawiali każdy swoje łóżko na wskazanym miejscu. W dwóch niewielkich pokojach mieszkało nas dziesięciu. Stało biedy łóżko przy łóżku, jak w szpitalu lub koszarach, a pod oknem długi stół z takimiż długimi ławami. Książki mieliśmy albo we własnych matych szafkach lub wspólnie na dużej półce, przybitej na ścianie. Skrzynie z ubiorem i wiktuałami mieliśmy na strychu. No i urządzenie było gotowe i każde z nas do własnego odpowiedzialnego gospodarstwa oddane.

Mieliśmy w domu państwa Sliwków potrzebny obsługa, gotowano nam jedzenie, dostarczono do mu, ale zawsze rozporządzaliśmy już sobą, trochę czyliśmy się już sami o siebie. Wikt nasz był bardzo prosty. Na rano kawałek chleba i garnuszek mleka, czasem do chleba kawałek masła lub sera, a gdy tego nie stało, bo z domu nie doszło, to suchy chleb tylko. W południe często rosół z ziemniakami i kawałek mięsa, ale jeszcze częściej tylko same ziemniaki omaszowane. Na wieczór zupa, nowka albo groch i fasola. Potraw gotowanych na mleku nie mieliśmy nigdy. Taki mieliśmy wikt bogaci i ubodzy, a byliśmy przy tym zdrowi i pełni chęci, życia.

Państwo Sliwkowie przyjęli mnie bardzo mile, jako że on był poprzednio nauczycielem w Końskie, więc naszym sąsiadem, a ona serdeczną przyjaciółką i rówieśnicą mojej matki. Staliśmy przed Sliwką pierwszy raz, ponieważ byłem wówczas mały, gdy on z Końskiej odchodził. Widzę go jeszcze przed sobą — tego człowieka, który tak ogromny wpływ wywarł na nasze nauczycielstwo, który nadał kierunek naszym drogom, że tam zeszliśmy, gdzie dziś jesteśmy. Jakżem dumny z tego, że u niego przez cały mój pobyt w Cieszynie nie mieszkał. Widzę tę barczystą, pochyłą postać, o twarzy wyraźnej, jasnej, o czole wysokim, z wypychanych nadzwyczaj ruchach, o wysokim, prawie nieskrywanym głosie, kiedy mówił, szczególnie naderżając jakiejś zajmującej, ważnej debaty. Nie widziałem go nigdy próżnującego, siedzącego z założonymi rękami; zawsze przy swoim stoliku, przy żmudnej pracy.

Pan Sliwka poradził mamie, dokąd i do kogo ma się udać, aby mnie zapisać do pierwszej klasy gimnazjalnej. Trzęsły się pode mną nogi, gdy mam nał przed mamą, grubym panem; nie mogłem na żadne jego pytanie odpowiedzieć, tak się go bałem. Mówiła za mnie matka. Ach, te mamy! Jak to wielkie, jak doniosłego znaczenia są te postacie w rzeszy człowieczej! Toteż wszystko dzieło i wielkie w narodzie matce swój początek zawdzięcza. Kiedy widzę przy tej matce z rękami, to widzę te Anne biblijną z góry Efraim, która małańkiego Samuela prowadzi, aby Panu służył. A Pan przez Samuela nosi narody na swym ojcowskim sercu.

W południe siedliśmy do obiadu. Byliśmy wszyscy razem. Byli ei z przeszłych już lat, a więc między sobą znajomi, byliśmy my, którzyśmy pierwszy raz przyszli. Starsi z wesołym rozmowom zasiedli do stołu, my nieśmiało i cichutko schylaliśmy się nad glinianą małą miseczką. To dało powód do drwin i uszczypliwych uwag ze strony tej poważnej starszyny. Szczególnie jeden z nich był b. dokuczliwy i zagładał nam do mózgu, co jemy, pociągał za ucho lub trzącał w bok, że rozlewaliśmy rosół. „Na przywitanie” — mówili — „zebyście, chłopcy, studenckie życie umiłowali”. Nie przy mamie za piecem, ale samodzielnie, w wesołej gromadzie będziecie odtąd bytowali.”



KTO STOWO Z RANA,
TYN WYJDZIE NA PANA.



Do Holesków przyszedł starzyca i widzą, że Franciek je zaplakany.
— Co ci się stało? — spytał starzyca.
— Tata mnie zbit pasym.
— Cóż tak?
— Boch dostot dwójce z matmy.
— A do kierej klasy chodzisz?
— Do piątej.
— Ta piąta klasa je chyba ciężko. Twój tata ją trzy razy powtarzał.

POPULARNY WYCIĄG

Czynny od 4 sezonów wyciąg narciarski na „Złoty Groń” w Istebnej — Zaozlu cieszy się powodzeniem amatorów białego szaleństwa. Jego gospodarz KWK „Manifest Lipcowy” zadbał o parking dla postadaczy

4 kółek, w soboty i niedziele czynny jest w pobliżu bufetu „U Macieja” z potrawami regionalnymi. Południowy wyciąg na północnym stoku umożliwi korzystanie z niego długo po sezonie. (cz)



SPOTKANIE Z MARSZAŁKIEM SEJMU

W poniedziałek odbyło się w Bielsku-Białej spotkanie z Marszałkiem Sejmu PRL, prezesem NK ZSL Romanem Malinowskim. Uczestniczyli w nim również ludowcy z Cieszyńskiego. W dyskusji zabrał m. in. głos rolnik z Puńcowa, wiceprezes GK ZSL w Golezowie Paweł Gajcar, który mówił o konieczności rozbudowy przemysłu rolno-spożywczego. (cz)

PRZED WYJAZDEM W POLE

Pogoda nadal uniemożliwia rolnikom rozpoczęcie prac wiosennych. Na suchych glebach przeprowadzono dotychczas tylko wapnowanie łąk i pastwisk. W gminie Chybie obsieje się zbożami jarymi 180 ha, w tym prawie 130 ha ziarnem otrzymanym z Centrali Nasiennej na planowe odnowienie i wolny zasiew. Pod ziemniaki przeznaczono 175 ha. Prawie 100 ha obsadzi się sprowadzonymi spoza regionu sadzoniakami. Otrzymano już 146 t ziemniaków. a 60 t ma nadejść w najbliższym czasie. Warzywami

(CIĄG DALSZY NA STR. 8)

HARCERSKA WIOSNA

W ub. sobotę Hufiec Cieszyński zainaugurował Harcerską Wiosnę. We wszystkich szkołach odbyły się apele harcerskie z udziałem przedstawicieli Komendy Hufca. Odczytano rozkaz specjalny Komendanta Hufca, w którym został ogłoszony stan gotowości dla wszystkich drużyn pod hasłem „Myśmy godnymi synami”. Podano też zadania dla drużyn na okres 4 miesięcy. Po południu ulicę Cieszyńską zaroili się od harcerzy poszukujących śladów wiosny w ramach rajdu „Koszka Opalka”. Wykonując zadania harcerze zdążyli na czas podsumowującego apelu złożyć kwiaty, oddając hołd poległym.

Natomiast drużyny zuchowe udały się korowodem na plac zabaw Pod Wałką, gdzie m. in. utopiły Marzannę — symbol mijającej zimy.

W inauguracji Harcerskiej Wiosny brała udział drużyna pionierów z Czechosłowacji. Uczestniczące w inauguracji drużyny zuchowe i harcerskie otrzymały pamiątkowe dyplomy. Zwycięskie drużyny 33 CDH „Czarne Stopy” (drużynowy CBH „Kilis” — I miejsce, 29 „Skaut” (B. Jadamus) — II i 30 CDH „Bełkoty” (G. Duda) — III wyróżniono nagrodami rzeczowymi. (js)



ZŁOTE GODY

Fot. Henryka Tomaszczyk

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.751 EGZ. • NR INDEKSU 35929

KULTURA POD LUPĄ

Dnia 17 III, podczas obrad Egzekutywy KM PZPR w Cieszynie przeanalizowany został stan i rozwój kultury w mieście w świetle uchwał KW i KM PZPR. Obszerny materiał przygotowała Komisja ds. Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki KM, prowadzona przez Jerzego Ruksę. W obradach uczestniczyli zaproszeni goście: przewodniczący Miejskiej Rady Kultury mgr Kozimierz Fober, prof. dr hab. Antoni Gładysz i kierownik Teatru im. A. Mickiewicza Franciszek Gajcar.

Ustalono m. in., że w punktach bibliotecznych, 1985 r. poprawiła się baza kontynuowano remonty o-materiałna biblioteki pu-blicznej i wzrosła liczba bieków zabytkowych, na-blicznej i wzrosła liczba bieków zabytkowych, na-blicznej i wzrosła liczba bieków zabytkowych, na-

miany spektakli teatralnych, zespołów muzycznych i rozrywkowych, w Filii USL poszerzona działalność mająca praktyczne zastosowanie w placówkach k.o., w stosunku do 1983 r. zaktywizowano działalność kulturalną w zakładach pracy, poprawnie układała się współpraca Cieszyń. Centrum Kultury i Filii USL oraz wzrosła oferta kulturalna Filii dla mieszkańców miasta. Natomiast nie uległa planowanej poprawie baza materiałna Muzeum, nie udało się uruchomić nowej księgarni, na-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

PRZEDZIAZDOWE ZOBOWIĄZANIA

Do redakcji napływają kolejne meldunki o czynach społecznych i produkcyjnych, podejmowanych przez załogi zakładów pracy, spółdzielni, instytucji oraz młodzież szkolną i pracującą z okazji zbliżającego się X Zjazdu PZPR.

Pracownicy zespołu badawczo-rozwojowego cieszyńskiego „Polifarbu” podjęli się opracowania nowej technologii, która pozwoli na zwiększenie zastosowania oleju rzepakowego w produkcji żywie lakierniczych, a ograniczy zużycie oleju inianego. To rozwiązanie przyniesie oszczędności 172 tys. dolarów. Natomiast funkcjonariusze zawodowej straży pożarnej podjęli się remontu budynku strażnicy. Wartość prac ocenia się na ponad 400 tys. zł.

Żałoga „Zampolu” wykona dodatkowo 160 tys. szt. zamków błyskawicznych dla zakładów „Próchnik” i „Dresso”, które realizują przedziałowe zobowiązania zwiększenia eksportu do ZSRR. O miesiąc wcześniej zespoły gospodarze wyko-

nają 8 szt. antyimportowych wtryskarek. Wdrożony zostanie do produkcji automat do montażu suwaków w zamkach tworzywowych z automatyczną blokadą. W I półroczu oddana zostanie też zakładowa stolówka.

Członkowie i kandydaci partii z zakładów „Olza” w Cieszynie przepracują w sobotę, 12.IV. po 4 godz. na wydziałach produkcyjnych zakładu nr 1 i 2. Dodatkowo wyroby wzbogacą zapatrzenie rynku, a wynagrodzenie zostanie przekazane na fundusz zapomogi Kola Rencistów i Emerytów.

Członkowie PZPR z PHS — Hurtownia Cieszyń zobowiązali się przepracować społecznie na rzecz Hurtowni po 20 godz. każdy. (kar)

ZGROMADZENIA ROLNIKÓW

Rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-programowa w gminnych, miejsko-gminnych i miejskich Związkach Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Dotychczas odbyły się zgromadzenia w Ustroniu, Cieszynie, Hażlachu, Istebnej i Wiśle.

Rolnicy podsumowali dorobek związku w ub. r. i wyznaczyli kierunki działania na przyszłość. W dyskusji podejmowano problemy opłacalności produkcji rolnej, zaopatrzenia wsi w artykuły potrzebne rolnikom, braków nawozów wieloskładnikowych i pasz, jakości badanego mleka oraz rejestracji skonstruowanych przez rolników ciągników i przyczep.

Oprócz gospodarzy w zgromadzeniu uczestniczyli również przedstawiciele instytucji obsługujących rolnictwo. Podczas spotkania w Cieszynie odznaczono przewodniczącą Kola KGW w Pastwiskach Rożę Topiarz Medalem 40-lecia PRL. (cz)



W ub. sobotę w salach Urzędu Stanu Cywilnego w Cieszynie odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za Długoletnie Pożycie Matkę i Dzieci” parom małżeńskim obchodzącym złote gody. Medale otrzymali: Stefania i Jan Gajkowie, Zofia i Tadeusz Gańczowie, Emilia i Jan Kolarczykowie, Aniela i Henryk Marszałkowie, Jolina i Ignacy Śludowie, oraz Ewa i Edward Turoniowie. Akta dekoracji dokonał naczelnik miasta Edward Maturzek. Życzenia i gratulacje zaocnym jubilatom złożyła najbliższa rodzina, przedstawiciele zakładów pracy, samorządy mieszkańców oraz dzieci z Przedszkola nr 4. (HT)

PAMIĘCI POLEGŁYM

W ub. czwartek minęły 44 lata od publicznej egzekucji 24 patriotów ziemi cieszyńskiej. Dla upamiętnienia ich męczeńskiej śmierci odbyła się Pod Wałką manifestacja. Żołnierze Jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej oraz harcerze zaciągnęli warty honorowe. Szczegóły tragedii przypomniał przedstawiciel Kola ZBoWiD Franciszek Halski.

Delegacje złożyły pod pomnikiem wiązanki kwiatów. (HT)



Moment składania kwiatów pod pomnikiem Pod Wałką. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

NAUKOWCY SĄ „ZA”

Biuro Analiz Biochemicznych w Gliwicach, pracownia w Zembrzydowicach, podało do wiadomości wyniki badań składu chemicznego powietrza oraz aktywności biologicznej organizmów z rynku i jego okolic w Cieszynie. Ustalono, że w ciągu 2 miesięcy po wycofaniu z rynku samochodowego ruchu kołowego znacznie obniżyła się zawartość związków ołowiu, głównie tlenku, w zawiesinie nad śródmieściem. Wpłynęło to dodatnio zwłaszcza na vegetację organizmów żywych. Wzro-

sła ich aktywność ruchowa oraz werbalna, u niektórych gatunków poprawiło się samopoczucie.

Wyniki analizy jednoznacznie potwierdzają słuszność i dalekowzroczność decyzji radnych o zamknięciu rynku. W związku z tym rozważana jest możliwość stopniowego ograniczania ruchu kołowego na innych placach zabytkowego centrum, głównie Dominikańskim, Starym Targu, Teatralnym, Inwalidów Wojennych i pl. Wolności.

Wiążące decyzje zapadną prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu, podczas wtorkowej sesji Rady Narodowej. (pa)

VIDEO ZAMIAST KINA

W ub. sobotę otwarto w Chybiu pierwszy w woj. bielskim Klub Video. Na inauguracyjne spotkanie w Środowiskowym Centrum Kultury przybyli m. in. przedstawiciele Woj. Domu Kultury z Anną Herczyńską, rektor Filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej Przemysław Wasilewski oraz naczelnik gminy Stanisław Czułsiński. Uroczystość otworzył dyrektor SCK Mirosław Dziedzic.

Klub Video powołano do życia z konieczności. Wypełni on dotkliwe odczuwane przez mieszkańców brak kina w gminie. Działacze SCK sprowadzają kasety video z Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Katowicach. Na razie wybór jest ograniczony. Wykaz obejmuje 48 pozycji, w tym 3 zagraniczne. Można wypożyczać bajki, lektury szkolne i filmy fabularne.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

ŚLADY PRZESZŁOŚCI

Muzeum Ruchu Robotniczego Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu zorganizowało konkurs dla młodzieży szkolnej pn. „Szukamy śladów naszej przeszłości”. Z własnej inicjatywy zgłosiło się do konkursu rodzeństwo Gaszaryków z Kończy Malych, Janusz Gaszaryk, który jest uczniem kl. VIII SP im. J. Dąbrowskiego w Kończykach M. otrzymał nagrodę II st., a jego siostrze Bożenie, która ukończyła szkołę w ub. roku, przyznano nagrodę III st. (r)

»CZERWONY KUR« NADAL GROŹNY

Paliło się 32 razy • Straty 3,5 mln zł • Poszły z dymem koco i pledy • Bezmyślne palenie traw i krzewów

Nie maleje ilość pożarów w Cieszynie. Jak informuje chor. poż. Tadeusz Jurkowski z Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Cieszynie, w br. zanotowano już 32 pożary, tj. o ponad 30 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub. r. A rok 1985 był rekordowym pod względem ilości zaistniałych pożarów. Straty pożarowe też nie są

bagatelne; szacuje się je na blisko 3,5 mln zł.

Niepokojącym zjawiskiem jest wzrost pożarów w jednostkach gospodarki uspołecznionej, z 4 do 10. A oto przykłady.

Dnia 28 II stanął w płomieniach magazyn wyrobów gotowych skoczowskiego „Pledanu”. Jak ustalono, przyczyną zapalenia ogólna by-

ło prowadzenie bez należytego zabezpieczenia i nadzoru prac spawalniczych. Straty wyniosły prawie 1 mln zł. W Dniu Kobiet wybuchł pożar w jednym z pokoi mieszkalnych DW „Ondraszek” w Ustroniu. Ogień strawił wyposażenie pokoju; straty wy-

(CIĄG DALSZY NA STR. 8)

PRZED ZJAZDEM PZPR

Dnia 21 bm. odbyło się zebranie Związku b. Żołnierzy Zawodowych. Prowadził je prezes Kola, plk. rez. Jan Mackiewicz.

Onowiono projekt programu partii na X Zjazd PZPR oraz stan przygotowań do obchodów Miesiąca Pamięci Narodowej, Święta Pracy, rocznicy wyzwolenia m. Cieszyńska 141 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

SPOTKANIE KOBIEC

W ślad za Zarządzeniem Miejskim Ligi Kobiet Polskich w Cieszyńsku, również Kolo Terenowe nr 3 na os. Liburnia zorganizowało uroczyste spotkanie z okazji Dnia Kobiet. W sali Szkoły Podstawowej im. J. Łabudka zebrały się aktywistki Kola i członkinie Klubu Seniora.

Dzielnicy zespół z miejscowej szkoły zaprezentował „Bukiet muzyczny”. Na który złożyły się utwory Szo-

NOTATNIKA
REPORTERA

pena. Karłowicza, Bacha, Mozarta i Beethovena. Młodzi instrumentalisci wystąpili pod kierunkiem mgr. Piotra Gruchela. Część towarzyską przy zorganizowanej przez „Praktyczną Panią” i herbatce i degustacji uprzyjemniła skrzypkaczka Ewa Kocurek. Spotkanie zainaugurowało jednocześnie pracę Klubu Seniora, który po latach zastój wznawia działalność.

SESJA GRN

Dnia 19 bm. obradowała sesja GRN w Hażlachu. Radni ocenili działalność gospodarczo-finansową GS „Samopomoc Chłopska”, którą przed-

stawił jej prezes Bronisław Gabzdyl. Ocenę działalności organów samorządowych przedstawił radny Jan Król. Na rzelnik inż. Stanisław Szezerba złożył informację nt. II etapu zagospodarowania przestrzennego gminy. Powołano również 17-osobowy Zespół Społecznej Komisji Pojedynczej.

Obrazy prowadził przewodn. GRN Bronisław Urbaczka.

URZĄD PRZEPRASZA

W dniach 12 na 13 oraz 19 na 20 III mieszkańcy Skoczowa zostali bez uprzedzenia pozbawieni wody. Jak informuje naczelnik miasta i gminy mgr inż. Romuald Cieślak awaria nastąpiła wskutek zasypania zwirow przez miejskie służby komunalne studzienki kanalizacyjnej na głównym ciągu odprowadzającym ścieki u zbiegu ulic Bielskiej i Szewskiej. Za kłopoty Urząd przeprasza.

HANDEL W ŚWIĘTA

SOBOTA: sklepy spożywcze czynne do godz. 13, z wyjątkiem placówek peryferyjnych, które będą otwarte do godz. 12.

● sklepy nabołowo-piekarnicze przy ul. Zamkowej i Bobreckiej czynne do godz. 17.

● sklepy branży przemysłowej od 9 do 13.

● zakłady gastronomiczne do godz. 17, z wyjątkiem „Centralna” Motelu przy ul. Bielskiej, baru kawowego „Mocca” i baru „Smak”, które dyżurować będą do 18.

NIEDZIELA: sieć handlowa nieczynna. Dyżurują: rest. „Zamkowa” w godz. 10-20, bar „Baszta” 10-18 i piwiarnia „Plast” 10-18.

PONIEDZIAŁEK: czynne sklepy nabołowo-piekarnicze przy ul. Wyższa Brama i na Starym Targu w godz. 7-9, sklep cukierniczy nr 50 w godz. 10-15 oraz sieć gastronomiczna jak w niedzielę.

talc br. i stan przygotowań do konferencji przedzjazdowych.

● Obradująca pod przewodnictwem I sekretarza Bronisława Brandysa Egzekutywa KM w Ustroniu oceniła realizację zadań w kampanii przedzjazdowej oraz zaopiniowała się o rozwoju ruchu związkowego na terenie Instancji. Egzekutywa zobowiązała POP i kierownictwa jednostek gospodarczych do dalszego doskonalenia współpracy z organizacjami związkowymi. W zakresie m. in. warunków pracy i bytu załóg pracowniczych.

(Jn)

KIEROWNIK - RACJONALIZATOR

Dnia 19 bm. pożegnano odchodzącego na emeryturę kierownika oddziału stacyjnego Urzędu Telekomunikacyjnego w Cieszyńsku Władysława Pawelka. Przeprowadził on w zawodzie łączności 39 lat, w tym 35 w Cieszyńsku. Z jego osobą związane są wszystkie przemiany telekomunikacji w regionie.

Rozpoczął pracę jako konserwator. Cieszyńska stacja telefoniczna liczyła wówczas zaledwie 600 numerów. „Jedynym środkiem lokomocji” — wspomina — była dwukółka, którą wożono nawet... stupy telefoniczne. Na rowerze docierał aż na Kubalonkę.

Mając ainnie rozwinięty zmysł racjonalizatorski W. Pawelek przyczynił się do zautomatyzowania łączności w Cieszyńsku. Wraz z kolegami z in. ośrodków remontował stare wysłużone centrale, sprzęgał je z nowymi i w ten sposób doprowadził, zwłaszcza w ostatnich latach, do powstania sieci bezpośrednich połączeń.

W. Pawelek posiadał duży autorytet, toteż w okresach wakacji na stanowisku dyrektora, jemu właśnie powierzono obowiązek kierowania Urzędem, Skromny, życzliwy, wyrozumiały dla młodych łącznościowców zyskał sobie powszechne uznanie, czego wyrazem są m. in. nadane mu odznaczenia: Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, odznaki Zasłużonemu w Rozwoju Woj. Katowickiego i Za Zasługi dla Woj. Bielskiego oraz szereg odznak racjonalizatorskich i branżowych. Wpisany został również do Księgi Zasłużonych dla M. Cieszyńska.

W. Pawelek nie zamierza siedzieć na emeryturze bezczynnie. Telekomunikacja stanowiła treść 40 bez mała lat jego życia, toteż nadal chce jej służyć.

Z ŻYCIA PARTII

● 24 III, w siedzibie ROPP w Cieszyńsku odbyła się okólna narada i sekretarzy instancji partyjnych I st. i KZ. Uczestniczyli: przedstawiciele KW Bogdan Jonkisz i Franciszek Krasoń. Przewodniczył kier ROPP Tadeusz Kisialiński. Omówiono działalność Rejonowej Komisji Skarg i Listów oraz wdrażanie uchwały IX Plenum KC dot. załatwiania spraw napływających do Komisji. Omówiono także problemy związane z rozwojem szeregow partyjnych w I kwar-

„CZERWONY KUR”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

niosły ok. 100 tys. zł. Przyczyną było nieostrożne obchodzenie się z papierosem przez jednego z czasowców. W ub. płatek zapalił się klub „Ruch” nr 114 na os. Szewczyka w Skoczowie. Prawdopodobną przyczyną było zwać przewodów w znacznym aparacie telefonicznym. Straty ocenia się na ok. 50 tys. zł. Mogły być one dużo mniejsze, gdyby mieszkańcy osiedla, którzy pierwszy zauważyli ogień, natychmiast zawiadomili strażaków.

Niestety nadal głównymi przyczynami powstawania pożarów są ludzka bezmyślność i lekceważenie elementarnych przepisów p.poż.

Włosna, to pora do wykonywania różnych porządków. Towarzyszy temu rozpalanie ognisk i palenie nagromadzonych śmieci. Strażacy apelują za naszym pośrednictwem o zachowanie przy tej czynności szczególnej ostrożności.

Komenda Rejonowej Straży Pożarnej w Cieszyńsku przypomina o zakazie wypalania suchych traw i krzewów na łąkach, pastwiskach, rowach przydrożnych i na nasypach kolejowych. Wypalanie traw jest bezwzględnie zabronione z rolniczego punktu widzenia i stanowi poważne zagrożenie pożarowe oraz jest surowo karane.

Zanotowano też pożary lasów, co świadczy o wzrastającym zagrożeniu pożarowym również na obszarach leśnych.

(Kot)

Z KRONIKI MO

KRADZIEŻ

Dnia 18 bm. z szatni kawiarni „Oaza” w Ustroniu skradziono bluzę damską

wartości 50 tys. zł na szkodę Maril G. ze Szczecina. Przybył na miejsce zdarzenia funkcjonariusze MO zatrzymali sprawcę kradzieży, którym okazał się Jan Z. z miejscowości Szary, gm. Młotowa. Płaszczy odzyskano i zwrócono poszkodowanej, a złodzieja zatrzymano.

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu w dniu 20 III 1986 r. sprawy Macieja Cwara, zam. Miedzywieszcze 21, obwinionego o to, że w m-cu lipcu 1985 r. zabrał w celu przywłaszczenia prostownik do ładowania akumulatorów wartości 3.700 zł na szkodę Leszka P. z Miedzywieszcza, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 25 tys. zł. (kr-121)

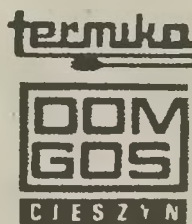
Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu w dniu 6 III 1986 r. sprawy Józefa Witkowskiego, zam. Żory os. XXX-lecia PRL 7c/28, obwinionego o to, że w dniu 7 X 1985 r., będąc zatrudniony w charakterze agenta w stacji CPN przy ul. Katowickiej w Skoczowie dokonał sprzedaży 35 l benzyny ET 94 łącznej wartości 1.750 zł, obywatelowi RFN Stanisławowi Nowakowi, który nie posiadał talonu do nabywania paliwa, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 25 tys. zł. (kr-135)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu w dniu 28 II 1986 r. sprawy Antoniego Kubiś, zam. Istebna 168, obwinionego o to, że w dniu 5 XII 1985 r. dokonał kradzieży mięsa i jego przetworów wartości 2.400 zł z Zakładów Mięsnych GS „Samopomoc Chłopska” w Wiśle, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę ograniczenia wolności w formie sklerowania na 3 miesiące do uspołecznionego zakładu pracy z równoczesnym potrąceniem 25 proc. wynagrodzenia za pracę z przeznaczeniem na Miejski Komitet Narodowego Funduszu Pomocy Szkole. (kr-131)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 27 II 1986 r. sprawy Edwarda Cieślaka, zam. Cieszyń, ul. Filasiewicz 9/11, obwinionego o to, że w dniu 20 XII 1985 r., o godz. 0.10, wywołał w stanie nietrzeźwym awanturę z konduktorem Małgorzatą M. w domu przy ul. Filasiewicz 9/7, przez co zakłócił nocny spoczynek współmieszkańców bloku, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 20 tys. zł. (kr-136)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu w dniu 24 II 1986 r. sprawy Manfreda Ralna, zam. Bytom, ul. Oświęcimska 11a, obwinionego o to, że w dniu 20 I 1986 r., jadąc autobusem relacji Cieszyń-Brenna a znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu, szarpał za ster kierownic autobusu utrudniając mu dalszą jazdę, a ponadto nie okazał umiędzynarodowionej funkcjonalności MO dowodu osobistego, mimo że go posiadał przy sobie, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr-145)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu dnia 27 II 1986 r. sprawy Franciszka Stana, zam. Miedzywieszcze 29, obwinionego o to, że w dniu 28 XII 1985 r. umyślnie wybił szybę w oknie rest. „Znicz” w Harbutwinach powodując straty w wys. 3 tys. zł, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 20 tys. zł. (kr-137)

RADA PRACOWNICZA
FABRYKI SPRZĘTU ELEKTROGRZEJNEGO
„TERMIKA-DOMGOS”
W CIESZYŃKU, UL. STAWOWA 6OGŁASZA
KONKURS
NA
STANOWISKO
DYREKTORA

Kandydaci na stanowisko dyrektora powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe: ekonomiczne, organizatorskie, techniczne, prawnicze,
- staż pracy minimum 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym,
- dobry stan zdrowia.

Preferowane wykształcenie ekonomiczne lub organizatorskie oraz wiek do 45 lat.

Do oferty należy dołączyć:

- kwestionariusz osobowy,
- życiorys,
- świadectwo zdrowia ze stwierdzeniem o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku dyrektora,
- odpis dyplomu ukończenia szkoły wyższej,
- opinię z ostatniego miejsca pracy,
- 2 fotografie,
- oświadczenie o stanie majątkowym.

Zgłoszenia konkursowe należy składać osobiście do przewodniczącego komisji konkursowej w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Po zapoznaniu się ze stanem przedsiębiorstwa kandydat w czasie konkursu powinien przedłożyć program rozwoju przedsiębiorstwa.

Zakład pracy nie dysponuje mieszkaniem służbowym.

139kr

KOPALNIA
WĘGLA
KAMIENNEGO
„MANIFEST
LIPCOWY”

43-330 Jastrzębie Zdrój
woj. katowickie
przyjmuje stale
mężczyzn
w wieku 18-40 lat w celu
przeszkolenia i przygotowania
do pracy pod
ziemią



PRZYJMOWANYM DO PRACY GWARANTUJE SIĘ:

- dobre warunki płacowe wg nowego obowiązującego od 1.12.1985 r. branżowego systemu wynagradzania
- dodatek stabilizacyjny oraz specjalne nagrody pieniężne za 6- i 12-miesięczną pracę w kopalni, jeśli podejmują pracę na dole po raz pierwszy
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika
- deputat węglowy (ilość uzależniona od warunków rodzinnych oraz lokalowych)
- nagrody roczne
- pożyczka w wysokości 100.000 zł na zagospodarowanie, jeżeli po 1.02.1982 r. zawarto związek małżeński
- po nienagannym przepracowaniu pod ziemią 5 lat, pożyczka ulega całkowitemu umorzeniu.
- zakwaterowanie w Domu Górnika (bez rodzin)

WARUNKIEM PRZYJĘCIA DO PRACY JEST:

- dobry stan zdrowia, ukończenie szkoły podstawowej
- dotychczasowy nienaganny stosunek do pracy i dyscypliny społecznej (niekaralność sądowa)
- przedłożenie książeczki wojskowej, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, świadectwo pracy, dowodu osobistego oraz legitymacji ubezpieczeniowej z adnotacją o zwalnieniu

Kopalnia nie reflektuje na pracowników, którzy w poprzednim miejscu pracy porzucili pracę lub zwolnieni zostali dyscyplinarnie.

DOJAZD DO KOPALNI:

- przewozem górniczym
- z Katowic autobusem PKS w kierunku Jastrzębia do przystanku kop. „Manifest Lipcowy”

Blizszych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje:
Dział Zatrudnienia KWK „Manifest Lipcowy” 44-330 Jastrzębie, tel. 61-071 wewn. 56-53, 51-00.

92kr

35 LAT NA SZCZYCIE

Spośród gospodarzy schronisk turystycznych w Polsce najdłuższym stażem wykazać się może Jan Ciegiel, który wraz z małżonką Genowefą zarządza schroniskiem na Stożku od 37 lat. Jak wynika z orientacyjnych obliczeń, obsłużył on w tym czasie ponad 600 tys. turystów indywidualnych uczestników wycieczek. J. Ciegiel jest radnym miejskim w Wiśle oraz aktywnym działaczem PTTK i ratownikiem górskim. Schronisko na Stożku cieszy się doskonałą opinią

(Jn)



Kwiaty dla Władysława Pawelka od koleżanek i kolegów Urzędu Telekomunikacyjnego. ● Fot.: Paweł Czupryno.

POLA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

obsieje się 71 ha. Rolnicy skarżą się na brak nasion ogórków i kapusty. Ponadto miska jest jakoś nabytych nasion warzyw. Burakami pastewnymi obsieje się w gminie 78 ha, a cukrowymi 8 ha.

Sprzęt SKR-owski jest przygotowany do akcji wiosennej. O ile 12 wysłużonych ciągników pracować będzie bez awarii, to roboty zostaną wykonane w terminie.

W mieście i gminie Strumień obsieje się zbożami jarynymi 840 ha, w tym ponad 500 ha jęczmieniem i 201 ha mieszkankami zbożowymi. Rolnicy otrzymali na planowe odnowienie 50 t jęczmienia, 1,5 t pszenicy i 30 t owsa. Pod ziemniaki przeznaczony 330 ha, warzywa 44 ha, kukurydza 304 ha, buraki pastewne 200 ha i cukrowe 32 ha.

SKR w Drogomyślu przygotował do akcji 38 ciągników, 11 opryskiwaczy, 12 rozrzuśników wapna, 9 siewników i 7 sadzarek do ziemniaków. Spółdzielnia odczuwa brak oleju napędowego.

(cz)

Serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie

śp. mgr. Rudolfa MALIRZA

Ks. Dziekanowi J. Wojnarowi oraz O. Pasjonistcie, Dyrekcji Głównego Pedagogicznego, kolegom emerytom i wychowankom Technikum Mechanicznego w Ustroniu a także delegacjom: Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wiśle, ZBoWiD w Wiśle, Inwestoprojektowi w Skoczowie, SKR-Zebrzydowice, Zakładowi Kuchni nr 3 w Ustroniu, krewnym, przyjaciółom i sąsiadom składają

ZONA z CORKĄ
oraz SYNOWIE z RODZINAMI

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Emila SKRIVÁNKA

krewnym, anajonym, księdom, Dyrekcji i pracownikom ZEM Celma, Zarządowi i pracownikom Wielobranżowej Usługowej Spółdzielni Pracy

serdeczne podziękowanie składa
RODZINA

Technologia jest fantazyjnie prosta. Zwykle, obojętnie białe czy brązowe jajo kurze wkłada się pod kwokę, która zapewnia mu stałą temperaturę 37,8 st. C. i dość wysokie natężenie wilgotności, a po 20 dniach ono zaczyna sobie popiskiwac i postukiwać, na drugi dzień pękać i wypuszczać na światło dnia zdziwione, z lekka żółtym puchem ustrzone żywe stworzenie. Narodził się kurczak.

Tę technologię wymyśliła kura, a podpatrzył człowiek. Teraz jest tak. Bierze się np. 36 tys. jaj i wkłada do komory lęgowej, która zastępuje im kwokę. Po 18 dniach przenosi się je szybko do komory klujnikowej, gdzie w ciągu 3 dni przechodzą one wszystkie słyszalne i widzialne na zewnątrz fazy przemienienia. W tej oszłamniawej ilości jednostkowy pisk zamienia się w orkiestralny koncert, a tysiące pękających skorup przypomina rozkwitającą brązowo-żółtymi łebkami leką. Nazywa się to produkcją masową i żaden z doświadczonej klucza pracowników nie ma czasu na sentymentalne porównania. Tu się liczy temperatura i wilgotność — jedyną w ciągu pierwszej doby życia pisklęcia składniki jego egzystencji. Wtedy trzeba pilnować wysokości słupków rtęci w termometrach i sprawności termoregulatorów, uwić się przy przekładaniu jaj, żeby się, broń Boże, nie zaciębiły, a w końcowej fazie dawać bacznie na przebieg klucia, żeby na drugi dzień rano móc powiedzieć odbiorcom z ulgą: wszystko w porządku, pisklęta znajdują się w doskonałej formie, za tydzień zapraszamy na odbiór również dorodnych, zdrowych i żywotnych.

Tak — za tydzień. Bo chociaż rozwój zarodka w jajku przyspieszyć się, oczywiście, nie da, to w Zakładzie Wyłęg Drobni w Ustroniu-Polanie istotnie wypuszczają kolejne partie piskląt w cyklu tygodniowym, wkładając do komory lęgowej jaja w 3 rzutach, po mniej więcej 12 tys. każdy.

Zakład należy do ustroniskiego SKR-u. Istnieje od 25 lat, ale dopiero od stycznia br. został wyposażony w nowoczesny inkubator krajowej produkcji, składający się z ośmiu dwóch, wcale nie imponującej wielkości, komór lęgowej i klujnikowej. Do pierwszej wchodzi 36 tys. jaj, do drugiej — 18 tys. Dotychczas posiadał niewielkie, nadające się bardziej do muzeum niż do produk-



ŻÓŁTE, PUSZYSTE Z INKUBATORA

cji, aparaty BBWS o pojemności 3.600 sztuk. Wyposażenie w nowoczesną aparaturę uzależnione było od przeprowadzenia remontu kapitalnego obiektu. Zakład mieści się bowiem w starym, zabytkowym budynku, nazywanym „młynem”, skąd dawniej zasilano Kuźnię prądem elektrycznym wytwarzanym przez turbinę wodną. „W czerwcu ub. roku zakończyliśmy produkcję — mówi kierowniczka wyłęgarni Janina Postrzednik — a w grudniu już założono aparaty. Nadzwyczaj szybko to poszło! Nikt nie wierzył, że zdążymy przed sezonem”. Obiekt został gruntownie odnowiony. Położono nowy strop, zdarto stare tynki, wyremontowano mury, zainstalowano c.o. Powstał naprawdę nowoczesny ośrodek, chociaż z zewnątrz nadal przypomina skrzyżowanie chlewa i stodoły, ale taki

KAZIMIERZ KASZPER

już jest jego zabytkowy urok, który musiał być zachowany zgodnie z wolą konserwatora.

Do ub. roku zakład produkował rocznie, czyli od stycznia do czerwca, 120 tys. piskląt, obecnie plan opiewa na 200 tys. szt., co, zdaje się, jest wielkością jakby nadto optymistyczną. Bo o rozmiarach produkcji decyduje przecież nie tylko pojemność inkubatora, ale także jakość jaj, która jest uzależniona od warunków środowiskowych w fermach. Dostawców jest kilkadziesiąt, a każdy z nich stosuje wszak inne nieco pasze. W Ustroniu-Polanie ze 100 jaj wykluwa się przeciętnie ok. 88-90 piskląt, a w największych zakładach wyłęg drobiu w Piaseczniku — niewiele ponad 90. Tam dostawy

jaj pochodzą od wielkich, wyspecjalizowanych producentów, tu — również od rolników niewyspecjalizowanych.

Różnice próbuje się niwelować surowym przestrzeganiem technologii i higieny. Pomieszczenia są desygnowane sodą kaustyczną i parami formaliny, przed wejściem do budynku i hali produkcyjnej leżą nasycone formaliną, wycieraczki, które nie sposób obejść. Przed włożeniem do inkubatora, każde jajo jest sprawdzane. Posiadające uszkodzenia mechaniczne, np. pęknięcia, niewłaściwy kształt i nieodpowiednio ułożoną komorę powietrzną, są odrzucane. Po 6 dniach następują kolejne światlenia, podczas których eliminuje się jaja niezapłodnione i zamarte (zarodek się rozwinię, ale po 1 dniu zamrze). Te zabiegi gwarantują, że prawie z

wszystkich pozostawionych do wyłęg jaj wykluja się pisklęta. Zakład jest wyposażony w agregat prądowy, więc nawet chwilowe wylaczenie prądu nie zagraża wstrzymaniem procesu rozrodczego.

Ala nie tylko technika zapewnia prawidłowy rozwój tysięcy piskląt. Mimo iż produkcja jest masowa i dotyczy tak pospolitego ptaka, jakim jest kurczak, związani z nią ludzie znajdują się jednak ciągle pod wrażeniem niepowtarzalnego misterium rodzenia się życia i gotowi są w każdej chwili wspierać je swoimi siłami. W poniedziałek wieczorem, kiedy rozszalały hałny zdawał się przymierzać do pozrywania nie tylko dachów, ale i przewodów elektrycznych, J. Postrzednik wraz z koleżanką uważały za rzecz nie podlegającą dyskusji, że wkrótce dotrą do zakładu mechanicy Andrzej Oziomek i Tadeusz Krysta, którzy przy najniższych wahanach pogody zwykli się byli pierwszy stawiać w wyłęgarni gotowi do usunięcia najmniejszych awarii. „Poczekajcie, zaraz tu będą” — zatrzymywała nas kierowniczka. W nakładaniu, świetleniu i przekładaniu jaj uczestniczą wszystkie 4 pracownice wyłęgarni, ponadto przyjeżdża pomoc z biura SKR-u, a także przybywa opiekujący się wyłęgarnią lekarz ochrony drobiu Bronisław Kania. Człystym gościem jest tu również dyrektor SKR-u Janusz Kubica. Coś w tym przemianianiu się białek i żółtek w puszyste, żółte, zwisające wiosną pisklęta jest takiego, co ludzi i wzrusza, i mobilizuje, i... nobilituje. „Jak ktoś się przedstawia w telefonie „blizniaczka instytucja”, to wiemy, że dzwonią z porodówki” — śmieje się J. Postrzednik.

Niezręcznie jest w tej sytuacji rozmawiać o cenach, ale... życie kurczaki nie rozpieszca. Odbiorcy, głównie SKR, kół gospodyń wiejskich oraz wytypowane przez WZKR jednostki gospodarcze z woj. bielskiego płać za pisklę 32 zł w styczniu i w lutym, a ok. 38 zł w marcu i kwietniu. Ceny są zbliżone do obowiązujących w zakładach „Polodrobru” na Śląsku, chociaż, wedle ustroniskiego rachunku ekonomicznego, powinny być wyższe. Tak więc życie, tj. konkurencja, nie rozpieszca również SKR-u.

Ani J. Postrzednik, która po 25 latach pracy w wyłęgarni nabawiła się... jajowstrętu i jajecznicy tudzież innych przysmaków z jaj, do ust, niestety, ale wziąć nie może.



Fot.: Henryko Tomoszczyk

LISTY
DO
REDAKCJI

ŁUSZCZYCA

Z bólem serca przeczytałam list zatytułowany „Fryzjerski ciemnogród”. Z bólem, gdyż sama też chorowałam 7 lat na łuszczycę i czułam się jak trędowata. Miałam również swojego fryzjera, który mnie strzygł. Do zakładu fryzjerskiego nawet się nie odważyłam pójść.

Byłam u wielu lekarzy. Wszyscy powtarzali, że to choroba niezakaźna, ale tak-że nieuleczalna.

Ala znalazł się pewien pszczelarz ze Skoczowa, który podjął się leczenia. Początkowo nie dowierzałam, ale ponieważ lekarze rozkładali bezzadanie ręce, zawieryłam mu. Leczyłam się 5 miesięcy. Rzuciłam palenie, przestrzegałam zaleconej diety i... pozbyłam się łuszczycy. Wszyscy, którzy poszli w moje ślady, również zostali wyleczeni. Radzę Autorce listu, żeby się ze mną skontaktowała; podam jej adres. Łuszczyca jest uleczalna!

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

POMAGAJĄ
MIKROPIERWIASTKI

Przeczytałam o perypetiach osób cierpiących na łuszczyce. Pracując w Śląskim Szpitalu Reumatologicznym zajmuję się od szeregu lat leczeniem tej choroby mikropierwiaskami. Odnosiłam wiele przypadków uprost rewelacyjnego działania „moich” maści, choć zdarzają się też przypadki (nieliczne) efektów znikomych. Sprawy zainteresowali się profesoro- wie i lekarze dermatolodzy.

Chciałbym bezinteresownie pomóc chorującym na łuszczy- cę; ich radość byłaby dla mnie dostateczną satysfakcją. Niestety, nie zawsze mam gotową maść, bo o niektóre mikroelementy b. trudno.

RYSZARD CHAŁUPNIK
Ustron

DLA KOGO PRETENSJE?

Autorka listu „Fryzjerski ciemnogród” to moja niedoszła klientka. Najpierw prosiła o wykonanie ondulacji trwałej, a kiedy odmówiłam wykonania usługi, zamówiła obcięcie włosów. Powiedziała, że ma łuszczy- cę, dodała też, że ma własny ręcznik i przebielik, ale ich nie okazała. Podobnie oświadczyła tylko, że ma zaświadczenie z kliniki, ale go do wglądu nie przedło- żyła.

Niezależnie jednak od tego, czy zaświadczenie miało, ondulacji bym nie wykona- ła, gdyż mogłoby to podraż- nić skórę, a za skutki kto by odpowiadał?

Klientce zaproponowa- no obcięcie włosów na sucho w dziale męskim, ale oferty nie przyjęła; opuściła Za- kład trzaskając drzwiami.

Pracuję w Spółdzielni 26 lat i wiem jak należy traktować klientów, wiem też, że jesteśmy powołani do świadczenia usług. Uwa- żam, że nie zawiniłam kie- rując się zdrowym rozsąd- kiem, a lekarzem nie je- stem.

KRYSTYNA FIEDOR
fryzjerka

TEMPO

Jestem mile zaskoczony. W dniu 17 marca wystole- m o godz. 11 z Urzędu Poczt- owego w Skoczowie ważny dokument do Katowic. Do- tari do adresata w dniu na- stępnym i tegoż jeszcze dnia został wysłany pod moim adresem. Kolejnego dnia, tj. 19. III, o godz. 9, przesyłka dotarła do mnie.

Oby to nie było czymś wyjątkowym, ale regułą. Tak trzymać!

JAN WOJEWODZIC
Skoczów

10 LAT WSPÓLNEGO GOSPODAROWANIA



wia była utrzymywany był na poziomie ok. 600 szt., ale dzięki uruchomieniu nowo- cześniejszej fermy w Puńcowie osiągnął w ub.r. średni poziom 826 szt. Stan pogłowia owiec powiększył się w ciągu ostatnich 5 lat o 21 proc. i wynosi obecnie 1900 szt. W 1983 r. RKS rozpoczął chów kur niosek, których ilość systematycznie rosła i pod koniec ub. r. osiągnęła wielkość prawie 45 tys. szt. W 1985 r. obsada pogłowia zespółowego zwie- rzząt na 100 ha użytków rolnych osiągnęła poziom 84 szt., tj. o 31 proc. wyższy niż w 1981 r.

Produkcja mleka wzrosła z 402 tys. l w 1981 r. do 730 tys. l w 1985. Jaj wypro- dukowano w ub.r. 9.847.130 szt. Drastycznie zniżyła jednak produkcja żywności, z 2.306 t w 1981 do 274 t w 1983 r. W ub.r. osiągnię- to wielkość 575 t. Załamanie się tej gałęzi produkcji spowodowane zostało drastycznymi ograniczeniami tuczu brojlerów w 1982 r., zmuszoną całkowitym brakiem pasz przemysłowych. Dużym wahanom uległa produkcja zwierzęca co odzwierciedla do- chód ze sprzedaży, który w 1981 r. wynosił 137 mln zł, w 1982 51 mln a w ub.r. — 274 mln zł.

Systemem gospodarczym, realizowanym przez własny Zakład Remontowo-Budowlany, zbudowano obiekty inwentarskie, zaple- cza i mieszkania dla załogi za kwotę 275 mln zł. Kontynuowano także i zakończono 2 etap rozbudowy fermy drobiu na „Ławkach”. Podstawowym jednak zadaniem inwesty- cyjnym była budowa nowoczesnej fermy bydła w Puńcowie na 384 stanowiska dla krów w cyklu zamkniętym.

Działalność produkcji pomocniczej skupia- ła się w ciągu 5 lat w 4 zakładach: remon- towo-budowlanym, elektromechanicznym,

poligraficznym i mechanicznym. Wartość ich produkcji wzrosła z roku na rok.

W ostatnich 5 latach odnotowano ponad 3,5-krotny wzrost dochodu ogólnego i po- dzielnego. Powiększyła się także ok. 2-kro- tnie ilość dniówek wypracowanych przez członków RKS. Wartość dniówki wzrosła prawie 2-krotnie, a średnia opłata za 1 dzień pracy 3,2-krotnie. Znaczący wzrost dynamiki podstawowych wielkości ekono- miczno-finansowych był wynikiem stosowania intensywniejszych metod gospodarowania.

Wprowadzony w 1982 r., zgodnie z wolą członków, nowy podział funduszu socjalne- go spowodował całkowity brak zaintereso- wania załogi formami wypoczynku takimi jak: wczasy, kolonie, dziecińce itp. Całość tych świadczeń należała teraz pokryć z o- trzymanej całorocznej kwoty na te cele.

Wielkie inwestycje Kombinat na za sobą. Teraz pilną sprawą jest budowa ubojowni drobiu — informuje przewodniczący RKS dr inż. Karol Węglarzy. Zakład ten ma po- wstać w Golezowie przy współudziale po- bliższych RSP w Ogródzkiej, Zamarskich i Dęboczu. Szacuje się, że na jedną zmianę będzie można w nim ubić 10 tys. kurcząt. Koniecznym jest także uruchomienie w Cie- szynie sklepu spółdzielczego, w którym by- łyby zbywane kurczaki, jaja, śmietana, mleko i inne produkty spółdzielcze.

Ostatnie walne zgromadzenie Kombinat u rozliczyło kierownictwo RKS-u i wybrało nowe władze. Wykazało m.in., że Kombinat jest nosicielem postępu i śmiało myśli tech- nicznej i że wrósł na stałe w pejzaż go- leszowski gminy.

PAWEŁ CZUPRYNA

Największe spółdzielcze gospodarstwo na Podbeskidziu RKS Golezów służy już 10 lat cieszyńskiemu rolnictwu. Kombi- nat przyjął we władanie dorobek spółdzielców z 3 RSP: goleszowskiego „No- wego Życia”, dziegiełowskiego „Plonu” i węgroszowskiego „XXX-lecia PRL”. Wa- runki naturalne sprzyjały rozwijaniu pro- dukcji zwierzęcej. Temu celowi podporzą- dowana została zarówno produkcja roślinna jak i działalność inwestycyjna.

Obecnie 569 członków Kombinat gospo- daruje na 1324 ha gruntów, posiada mają- tek trwały wartości prawie 1,5 mld zł, ho- duje ponad 930 szt. bydła i blisko 1900 szt. owiec, sprzedaje 600 t żywności, 750 tys. l mleka i rekordową ilość prawie 10 mln szt. jaj. Wypracowuje zysk roczny w wy- sokości niespełna ćwierć mld zł. Te bardzo dobre wyniki RKS osiągnął pomimo rzu- tającej na jego działalność, pogarszającej się w ostatnim 5-leciu sytuacji gospodarczej kraju.

W latach 1981-85 liczba członków Kombi- natu wzrosła o 38 proc. Powiększyła się o 42 proc. liczba rodzin zrzeszonych w spółdzielni i o 16 proc. rodzin z wkładami gruntowymi. Odnotowano natomiast spadek liczby kobiet o 24 proc., młodzieży (do lat 30) o 15 proc. i domowników o 28 proc.

W tym samym okresie zmniejszyła się o- gólna powierzchnia gruntów o 123 ha (8 proc.). W związku z trudnościami w pra- widłowym ich zagospodarowaniu 64 ha lasu z PFZ przekazano Lasom Państwowym. Zmniejszeniu uległa także powierzchnia gruntów ornych i łąk na korzyść pastwisk, których obszar powiększył się o 133 ha (55 proc.).

Powierzchnia upraw roślin przemysło- wych, głównie rzepaku, wzrosła w ub. 5- leciu z 30 do 72 ha. Wśród upraw zbożo- wych podstawowo miejsce zajmowała psze- nica, która też dawała najwyższe plony (40,7 q z 1 ha). W ub. r. zebrano ogółem 7.105 q ziarna, z czego do uspołecznionego aparatu skupu sprzedano 300 q. Znacznie więcej, niż w 1984 r. wyprodukowano kiszonek, nato- miast produkcja siana utrzymała się na tym samym poziomie.

Produkcja zwierzęca obejmuje chów by- dła, owiec, kur niosek oraz w ograniczo- nym zakresie tuczą brojlerów. Stan pogło-

Przede wszystkim postanawiał nie śpieszyć się z podejmowaniem decyzji. Pospiech jest zawsze złym doradcą, a tym bardziej w sytuacji, kiedy wszystko dookoła galopuje jak zwariowane w kierunku... no, co najmniej trudnych do rozpoznania. Najpierw trzeba się było uspokoić.

„Siedziałem w domu i zastanawiałem się, co robić. Na ścianie nad głową wisiały białe-czerwona flaga i orzeł, a w radzie narodowej urzędowali Czesi pod swoim łbem. Nigdy nie zajmowałem się polityką, natwem sądziłem, że jak będę robił swoje, to ona też da mi spokój. A teraz nieproszona weszła prosto do mojego pokoju i zmuszała do podjęcia decyzji. Zdając te symbole polskości, czy nie?” Mielisz przekonać ślinę, zamilk. Zdarza mu się to dzisiaj często. Zwłaszcza w momentach zw. patriotycznymi.

Kiedyś opowiadał o tym, jak będąc młodzieńcem wychodził na podbogiński grzędzawiska w okolicy Nowej Wsi, siedział na jakimś usłonym pniu i wypatrywał resztek drewnianych pali i umocnień, jakie przed 300 laty umożliwiły przeprowadzenie się tędy Janowi III Sobieskiemu, zdążającemu z odsieczą Wiedniowi. „Tam było bardzo pięknie, dostojnie i uroczyste. Słowiki kłaskaly...” — tu przerwał, opuszczył głowę, a ja kątem oka dostrzegłem, jak dwie ogromne łzy spływają mu po policzkach.

— Chyba nie będziesz płakał z powodu jakichś słówków? — żona Olga próbowała go zdecydowanie przywrócić do rzeczywistości.

SZTUKA WIERNOŚCI (III)

KAZIMIERZ KASZPER

— Co ty? — oburzył się. — Ja nie z powodu słówków. Nic rozumiesz, że tamte bagna, to uroczysko, to dla mnie był kawałek Polski?

Teraz miał całą Polskę w sercu i odrobinę na ścianie. Wstał. Nie zamierzał samotnie wystawiać sztandaru na wiatr historii. Poszedł wraz z kilkoma przyjaciółmi do rady narodowej. Niech powiedzą, jak jest. Czy Zaołzie na powrót należy do Republiki, czy też należy czekać na polskie władze? Wizyta w ratuszu rozwiała wszelkie wątpliwości. Gościł tam właśnie jakiś radziecki oficer z Ostrawy. „Dzies nieć Polczy” — oświadczył — „no Czechosłowacki”. Sztandar i godło powróciły na swoje miejsce na strychu.

Wkrótce życie zaczęło wracać do normy. Rada narodowa nawoływała do otwierania sklepów i warsztatów. Produkcja w zakładach pracy ruszyła pełną parą naprzód, ludziom trzeba było zapewnić chleb, ubranie i... usługi. Pierwszym przewodniczącym MRN w Boguminie był niejaki Śmid. Radził on Suchemu, żeby został nadzorcą majątku Niemca Stora, który w czasie wojny doradzał parę sił lutniem ale zatrudniony był w gospodarstwie rolnym u Hankego w Pudłowie. Nie zgodził się. Postanowił bowiem urzędując wreszcie swoje największe marzenie, mianowicie otworzyć własny zakład. Udało mu się to. Jeszcze latem 1945 r. wynajął niewielki warsztat u Józefa Kalisza przy ul. Kościelnej, a w grudniu otrzymał od MRN sklep i warsztat po byłym szklarzu przy tej samej ulicy. Niespełna 30-letni, utalentowany lecz — co tu mówić — wykorzystywany dotychczas przez innych Ferdynand Suchy mógł wreszcie zacząć pracować na własne konto i nazwisko.

Nowe koryto zaczęło też sobie żłobić polskie życie kulturalne. Źródło było w Czeskim Cieszynie, gdzie w czerwcu 1945 r. zaczęło się ukazywać pismo „Głos Ludu”, a w październiku czasopisma dla dzieci i młodzieży szkolnej „Nasza Szkoła” i „Nasza Praca”. W 1947 r. powstały pierwsze organizacje o ambicjach zjednoczeniowych: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej i Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Czechosłowacji, który przejął majątek po Macierzy Szkolnej.

Podstawowe ognia tych organizacji rozpoczęły, ma się rozumieć, działalność również w Boguminie. Suchy nie byłby jednak sobą, gdyby czekał z założonymi reklamami na dyspozycję z Cz. Cieszyna. Zanim cokolwiek w kwestiach polskiego życia narodowego ustalono na wysłuchanych w Cieszynie, bogumiński działacz zakrzętnął się już wokół reaktywowania miejscowego, polskiego Klubu Sportowego „Ruch”. Suchy wszedł do zarządu a wkrótce został jego przewodniczącym. Piastował tę godność przez 9 lat. Dzisiaj może o sobie powiedzieć, że przeszedł do historii jako ostatni prezes „Ruchu”, który został rozwiązany, a raczej wchłonięty przez organizację sportową przy zakładach pracy.

Suchy zaangażował się jednocześnie w pracę SM i PZKO. Był szczególnie mile widziany w tym gronie, bo po 1, nie stronił od żadnej roboty, po 2 — nie skąpił na nią swego czasu, po 3 — znał się na muzyce i po 4, niebagatelne — posiadał własny warsztat i dom, które to dobra można było doskonale spożytkować na nawiązujące cele. Teraz jego tydzień został uporządkowany co do dnia i godziny. Poniedziałek — zebranie KS „Ruch”. Bardzo ważne, ponieważ po sobotnio-niedzielnym meczach należało spisać protokoły a ewentualne protesty i uwagi złożyć do wstępu w jednostce nadzorczej. Wtorek — próba chóru żeńskiego, którego był dyrygentem i kierownikiem artystycznym zarządem. Komendant jest zbytni. Sroda — próba zespołu mandolinistów, założonego i prowadzonego przez Suchego. Jęgo oczko w głowie. Próby odbywały się u niego w domu, co było dość wygodne tylko dla kierownika, bo dla jego żony, która właśnie musiała usypiać dziecko po kłótni, szarpanie strum przez 22 chłopców kojarzyło się po pewnym czasie wyłącznie z szarpaniem nerwów. „Nie było chyba aż tak źle — mąż dodaje pojednawczo. — Przecież przeniesiemy się później do salki PZKO”. Czwartek — próba chóru męskiego. Tym razem Suchy występował również w roli śpiewaka. Piątek... „Chyba był wolny” — natęga pamięć pan Ferdynand, ale pani Olga jest nieublagana: „Piątek, zebranie zarządu PZKO”.

— Mówisz serio?

— A nie? Zapomniałeś już, że całymi tygodniami siedziałem w świątyni, a ja sama, jak palec Boży gospodarowałam w domu? Najpierw z jedną, potem z drugą córką?

— Tego piątku mi nie wmówisz. Przecież koledzy wiedzieli, jak bardzo jestem wszędzie zaangażowany i tolerowałam moją nieobecność na zebraniach zarządu. A zresztą, byłam jego członkinią tylko przez jeden rok.

Sobotę i niedzielę małżeństwo Olga i Ferdynand Suchy mieli dla siebie. Oczywiście, pod warunkiem, że nie odbywały się akurat jakiegokolwiek meczu piłkarskie drużyny „Ruchu”, a obchody żeński i męski oraz zespół mandolinistów nie występował na jakiejś akademii.

ZWYCZAJE WIELKANOCNE

ZYGMUNT LASKOWSKI

Palmową Niedzielą rozpoczął się Wielki Tydzień. Cieszyński lud związał z nią szereg wierzeń i podań. Jednym z najbardziej rozpowszechnionych jest wierzenie w zaklęte skarby, które mają się jakoby kryć pod starymi drzewami, gałazkami, w jaskiniach, na szczytach górskich itd. Na naszym terenie wiązano istnienie zaklętych skarbow najczęściej ze zbójnikami, którzy mieli je ukryć z przeznaczeniem dla osób potrzebujących a godnych.

Skarby, jak wierzą, można odnaleźć tylko w Palmową Niedzielę, gdy „organista wadzi się z farytorem”. Wskazują wówczas miejsce, gdzie się znajdują, niebieskawym płomykiem. Trzeba rzucić natychmiast czapkę i butem, gdyż inaczej się zapadną. Szansa uzyskania bogactw zostaje również zaprzeczona, gdy ich amator odezwie się choć słowem, zaśmieje lub obejrzy.

Roz w Palmówom Niedzieli wybrały się na Gierówom dwie dziewczynki z Mostów, aby chładek szczęście — opowiadała Anna Suszka z Piosku. — Niedaleko Diobli Młyna zatoczyły święconóm kredoóm bogrómné kolo. Słady se potym w porstoku tego kolo i czekały. Naroz, jak w Jabłónkowie zaczęły zwonić dzwony. Usłyszały pod ziemią jakiś głuchy brzęk i tu niedaleko nich, na malej kopce, wyskoczył ze ziemi kółlik pełny złotych dukatów. Dziewczynki skoczyły ku pieniądzom i pełnymi górkami brały złocioki i srebro do fortuchów. Naroz ta jedna mówi do tej drugiej:

— Haničko, to sie już teraz isto wydóm! — Ledwo to powiedziała, a tu dziurg! Kółlik z dukatami zapadł się zań ołeboko pod ziemię. Dziewczynki stoły wylekane, fortuchy óróne, pieniądze nigdzie. Pó w losiorale poszły pómni, do domu. Same se zawiniły, bo ni miały przemówić ani słóweczka, kiedy w Dioblim Młynie nabiegły pieniądze do fortuchów”.

W kościołach odbywało się w Palmową Niedzielę święcenie gałazek drzew i krzewów. Zwyczaj ten został przeniesiony z krajów śródziemnomorskich, gdzie święcono gałazki palmi: stąd nazwa. Na Śląsku Cieszyń-

skim upowszechnił się już w średniowieczu. Jeszcze niedawno zjadano po kilka bazi w czasie powrotu z kościoła. Panowało przekonanie, że można się w ten sposób uchronić od chorób gałazki, przewodu pokarmowego i płuc. Po powrocie z kościoła wkładano gałazki za święte obrazy lub zatykano za futrynę drzwi. Wiercono, że chronią dom przed piorunem i pożarami.

Poczynając od poniedziałku przystępowano do generalnych porządków. Omiatało każdy kąt, wietrzono odzież i bieliznę, wyrzucano i palono niepotrzebne rzeczy. Tradycyjnie w Wielki Tydzień bielono izby mieszkalne i pomieszczenia dla zwierząt gospodarskich. Nie omijały również porządki otoczenia domów.

W Wielką Srodę odbywało się topienie Marzanny lub Judasza, który to zwyczaj miał symbolizować koniec zimy i budzenie się wiosny. W Cieszyńskim topienie kukły wyszło z praktyki (wyjąwszy b. nieliczne miejscowości, np. Skoczów), już dawno, a próby ożywienia dawnego zwyczaju należą już do tzw. folklorystyki, tj. są świadomą próbą nawiązania do niedysiejszych tradycji.

W Wielki Czwartek milki w kościołach dzwony. Szczyt zajęć domowych, i gospodarskich przypadał natomiast na kolejne 2 następne dni. W Wielki Piątek obowiązywał ścisły post — nie tylko jakościowy, ale i ilościowy. Wczesnym rankiem, przed wschodem słońca, udawano się do strumienia lub źródła by się obmyć. Dziewczeta, które odwały się wykopać, zapewniały sobie w ten sposób urodę i zdrowie. Tylko dla osób, które nie były w stanie chodzić (małe dzieci, stare, chorzy) przynoszono ją w dzbanuszkach. Często wano również wodą zwierzłą gospodarskie, dla zachowania ich zdrowia i kondycji. W Gumnach istniał zwyczaj zjadania kawałka kory ze starej wierzb, co miało chronić przed bólami zębów.

W Wielki Piątek odbywało się pieczenie tzw. szoldry, („murzyna”) tj. ciasta nadziewanego szynką, kiełbasą, boczkiem. Na każdego domownika przypadał 1 boczerek. Malowano także jajka. Skrupułem pisanek przypisywano magiczne właści-

wości, miały mianowicie chronić domy przed plagą myszy i szczurów, a zakopane w polu miały zapewnić dobre plony.

W Wielką Sobotę odbywało się na ogół święcenie jedzenia, tj. jaj, placków (kolaczy), szynki. Jeżeli wierzyć nieżyjącemu już Janowi Kawulokowi z Konia-kowa, była to okazja dla spryciarzy, można było bowiem w kościele „przez pomylkę” zamienić lichą „kitym” na szynkę większą, dorodniejszą.

Na ten sam dzień przypadało święcenie ognia i wody. Woda święcona, jak wiercono, miała właściwości magiczne. Używano jej także do czarów. Święcony ogień niesiono z kościoła do domów i rozpalano nim drewno w paleniskach. Zapalone święce lub lucywa („szczypy”) nieśli zazwyczaj, chroniąc je przed wiatrem, chłopcy.

Oryginalny zwyczaj zanotowała Ernestyna Świbówna w Brennej. Tamtejsze dziewczęta i wdowy zrywały mianowicie w okresie Wielkiego Tygodnia kwiat brzozy, leszczyny i jałowca, gotowały przed wschodem słońca w glinianym garnku, modliły się i wołały 9-krotnie po imieniu ukochanego chłopca. Woda musiała być pobrana ze studni, źródła i strumyka. Dolewano jej następnie wybrane mu do kawy, wódki lub „warzonki”. Skutek był podobno murowany...

Niedziela Wielkanocna była przede wszystkim świętem kościelnym. Wzięt tego dnia nie składano, poświęcając czas na pobożne rozmyślenia i obżarstwo. Jedzono dużo i dobrze.

Nie brakowało natomiast okazji do uciechy w Wielkanocny Poniedziałek. Był to przede wszystkim dzień „śmierzusi”. Słowiański zwyczaj plawienia dziewcząt w stawie lub w potoku został później zastąpiony polewaniem wodą a współcześnie już — skrapianiem perfumami. Chodzono również z gościkiem, składając życzenia. „Winszownicy” byli obdarowywani jajkami, kiełbasami i ciastem.

Z niedysiejszych bogactw wielkanocnych zwyczajów niewiele do dziś przetrwało; właściwie praktykuje się tylko wielkie obżarstwo i polewanie wodą...

prezentujące „na żywo” twórczość dziecięcą.

Konkurs na twórczość dziecięcą inspirowana sztuką ludową należy powitać z największą radością, jako zapowiedź korzystnych zmian w życiu kulturalnym i oświatowym. Spełnione zostały bowiem nawoływania działaczy związanych z TKB o przywrócenie autentyzmu tej ludowej wszak imprezie i o sięgnięcie w pracy z młodzieżą do źródeł sztuki ludowej.

W przygotowaniu konkursu zaangażowała się dyrekcja SP w Konia-kowie, a zwłaszcza nauczycielka Maria Chmiel oraz nauczycielka Helena Frączek z SP w Wiśle-Głębce, która m. in. zaaranżowała wystawę w Muzeum Beskidzkim. Wystawę można oglądać do 31. III. (jk)

„KORONECZKA”

riach: rzeźby, koronki, haftu, bibułkarstwa, makramy, malarstwa na szkle, aplikacji, technik dywanowych, tkactwa artystycznego, ceramiki, wikliniarstwa, wycinanki i pirografii. Ze względu na ogrom prac i ich wielką różnorodność komisja została poszerzona o przedstawicieli „Cepelii” i Stow. Twórców Ludowych. Komisja wyselekcjonowała prace do 2 wystaw: głównej w Muzeum Beskidzkim w Wiśle, gdzie 19. II. odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu, oraz w SP w Istebnej-Zaolziu, gdzie w dniach 18 — 22. II. odbywały się warsztaty szkolne,

W styczniu br. w Konia-kowie zakończył się II ogólnopolski konkurs pod hasłem „Twórczość dziecięcą inspirowana sztuką ludową — Koroneczka'88”. Konkurs za-inspirowany został przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej. Komisja konkursowa składająca się z przedstawicieli oświaty i kultury z Bielska, Nowego Sącza, Oświęcimia, Konia-kowa i Wisły oceniła 928 prac nadesłanych przez 770 uczniów z 663 szkół podstawowych i 107 średnich z 31 województw. Z niepokojem trzeba stwierdzić, że gdyby pominąć prace dzieci z trójmiasta beskidzkiego, ziemia cieszyńska nie byłaby reprezentowana w ogóle.

Twórczość dzieci i młodzieży oceniano w katego-

TURNIEJ WIEDZY FILOZOFICZNEJ

Sukcesem zakończył się udział uczniów Zespołu Szkół im. A. Osuchowskiego w Cieszynie w wojewódzkim finale VIII Młodzieżowego Turnieju Wiedzy Filozoficznej. Spośród 7 startujących 3 zdobyło najwyższe lokaty. Zwyciężył Mieczysław Dulka z kl. 2a, przed Katarzyną Lamek (IV c) i Marzeną Stanieczek (IV b). W wyniku dodatkowych eliminacji M. Stanieczek wywalczyła obok M. Dulki prawo reprezentowania woj. bielskiego w eliminacjach centralnych w Warszawie.

Oplekunem laureatów jest nauczycielka historii dr Halina Jędras.

(cz)



Laureat wojewódzkiego finału Mieczysław Dulka odbiera nagrodę od jury turnieju.

ZŁOTA MASKA

Po raz 18 przyznano grody artystyczne dla twórców sceny pn. „Złota Maska”. Jednym z laureatów został cieszyński aktor Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, Zbigniew CIELAR. „Złota Maska” przypadła mu za rolę Tróto w „Okapi” S. Grochowiaka.

Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się 24 bm. w Bielsku-Białej.

MISTERIUM PASCHALNE

Istniejący od 3 lat przy kościele p.w. św. Elżbiety w Cieszynie zespół teatralny wystawił misterium



„Męki Pańskiej”. Spektakl był 4-krotnie wystawiany w macierzystym kościele oraz w drewnianej, zabytkowej świątyni w Kaczykach.

W przedstawieniu biorą udział kilkadziesiąt osób. Wyreżyserowała je siostra JADWIGA.

AMBITNY ZESPÓŁ

W dniach 1 i 8 III zespół teatru amatorskiego przy Kole Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Pogwizdowie wystawił „Karpaciński gróli” Józefa Korzeniowskiego. W głównych rolach wystąpili: Józef BUDZIŃSKI (Maksym), Krzysztof TUSZEK (Antos), Jerzy SZCHANEK (Prokop), Józef MERCAŁO (matka Antosa), Alina ŚLIWKA (Prasada), Karol TOMOSA (młody datariusz) i Roman PIŁKORZ. Sztukę wyreżyserował Karol NOWAK, dekoracje zaprojektował i malował R. PIŁKORZ, funkcję charakterystatora pełnił Jan MERCAŁO.

Pogwizdowski zespół z powodzeniem kontynuuje cieższe tradycje teatralne. Na jubileusz 100-lecia Macierzy wystawił w ub. chor. „Jasiełka śląskie” Emanuela Grima. Zarówno tamto jak i obecne przedstawienie cieszyły się ogromnym powodzeniem wśród publiczności, która tłumnie odwiedzająca miejsce Dom Ludowy.

Zespół teatralny skupia przedstawicieli kilku pokoleń, od młodzieży szkolnej po emerytów, i stanowi dobry przykład pokoleniowej integracji w łonie Macierzy.

VIDEO

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

Klub mieści się w gustownym urządzonej salki SCH. Posiada 2-kolorowe odbiorniki telewizyjne i 1 magnetowid. Sprzęt w cenie ok. 1 mln zł został zakupiony z dotacji Wydziału Kultury i Sztuki UW.

O celowości przedsięwzięcia przekonuje kierownictwo SCH masowy udział młodzieży w tygodniowej inauguracji uroczystości. Dwie serie „Pana Kleksa” obejrzało 760 dzieci! Jeszcze zważy, że salka liczy 30 miejsc, liczba ta musi być dość szacunkowa.

W ramach inauguracji zorganizowano konkursowy pokaz filmów „Epitafium”. Wyświetlono „Epitafium” Henryka Urbanczyka z Bielska-Białej, „Toccata” Chybiu Kreisa z AKF „Chybiu” oraz „Przez lustro” Franciszki z AKF „Kłaps” w „Dziwy z AKF”. Nagrodę publiczności otrzymał H. Urbanczyk.

Zaprezentowano też nagrodzoną na ogólnopolskim przeglądzie realizację F. Dziwy pt. „Wstałem z grobu”. Podczas projekcji wieczornej, publiczność obejrzała film prod. polskiej „Thais”.

KRONIKA SKOCZOWA

mentalne, np. szkoła nr 1, już w chwili ich otwierania okazały się przeciąsne w stosunku do potrzeb. (...) Do iluzji należy zaliczyć nadzieje pohlądane w budującej się szkole na Górnym Borze, ponieważ gdy tylko dojdzie do zakończenia budowy, zaistnieje natychmiastowa konieczność przeniesienia do niej w całości szkoły nr 1, by w starym gmachu można było przez parę kolejnych lat dokonywać prac renowacyjnych z wymianą stropów włącznie. (...) Obraz więc sytuacji nie jest wcale optymistyczny, a

szanse zmiany na lepsze — zdaje się — niewielkie. Michał Heller publikuje „Kalendarium życia i twórczości Zofii Kossak-Szczuckiej Szalkowskiej, a Edward Biszowski — „Wydarzenia roku 1985” oraz opowiadanie „O tym jak strażnik Bohacz resocjalizował więziennych opryszków”, „Kronikę...” zamykają wiersze Janiny Antosiewicz „Skoczowski wiatr” i „Zyciorys”. „Kronika...” ukazała się w nakładzie 1000 egz., w cenie 50 zł.

JANUSZ WIRA

EMILIA MICHALSKA

GOICZEK

Wiesz gozda u powoty goiczek.
Ustroi go świecidlomi Joniczek.
Pozowiesz lońcuchomi ze słomy.
Złocnymi orzeszkomi, czerwonymi jobłuszkomi.
Hej, goiczek, nosz goiczek zielony.
No wierzchołku złotą gwiazdę przylepi,
do gołżek borwne świece doczepi.
Hej, żywiczny miodny zopoch jedlini!
Ucieszą się wielcy, mali kiedy świeczki Jan zopoli w cichy wieczór, szczydry wieczór, jedyni!

ORDA

dookoła, jakby oczekiwał oklasków, po czym zaczął od nowa.
Nie przeszkadzało to innej gawiedzi. Gile czerwono-szaro-białe, naburmuszone łuski ziarenka. Ich krótkie, grube karki przypominały opasłego bernardyna lub rozpartego za szynkwasem grubasa gospodkiego. Obsiadły parapet i wytrwałe łuski. Prym wiodły pnie giloty, uboższe w barwie, lecz mocniejsze w dziobie, bo ostro ćwiczyły swych barwnych małżonków. Bywa tak, bywa, nie tylko w plasm rodzinie.

Uwijały się różne maluchy. Sikorki, żięby, trznadla, dzwońce, a między nimi bardzo nerwowe czarne i szare kosy. Przewyższały rozmiarami wszystkich słowników, lecz z rozumem u nie nie tego. Puszyły się i indyczyły, a maluchy znajdowały w międzyczasie i kiedy kos po skończonych popisach chciał przekąsić, znajdował nędzne resztki lub zgola wspomnienia.

Ptaki leśne, polne i parkowe, bardziej lub mniej kolorowe, przelotne lub stale działające na ogół w pojedynkę, a nasze domowe wróble zgorzliwione były na wzór tatarskiej ordy. Atakowały gromadnie, wrzask czyniąc wielki, opanowując błyskawicznie, objadając pobratymców doszczętnie. Patrzyłeś tylko, kiedy taki usmolony skrzydlaty ordyniec machnie krzywym bułatem i miast sielskiego „cwiłr, cwiłr” urząśnie „alla, alla, kęstni!”. Ustępowały im z drogi inne ptaki, nawet dostojny dzięcioł czasem tylko od niechcenia trzasnął dziobem natarczywego bisurmana. Gdy na horyzoncie pojawił się krogulec, wróg wróblego rodu, orda zapadła w krzakach jak tatarzy w oczepetach dzikich pól.

Za oknem wiosna. Ptaki przeniosły się w wysokie korony drzew. Człowieka ciągnie w pole i w las. Do bogactwa i piękna odradzającej się uciąż na nowo przyrody.

WŁODZIMIERZ GOŁKOWSKI

PIĄTEK, 28 III.

Anieli, Joanny, Jana
We Wielki Piątek deszcz — rok żyany, ale lepszy był z gołowizny.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filla US, Cieszyń: wystawa rysunku, grafiki i malarstwa Józefa Holy-Holarda. Czynna do 31 III.

Kawiarnia „Alibi”, ul. Chrobrego, Cieszyń: wystawa malarstwa Anny Pola. Czynna do 15 IV.

Anna Pola urodziła się i mieszka w Bielsku. Jest absolwentką Studium Nauczycielskiego i Wydziału pedagogiki w Filla US w Cieszyń. Zajmuje się malarstwem olejnym. Maluje przede wszystkim kwiaty i pejzaże. W „Alibi” wystawia 20 obrazów z serii „Kwiaty dla Ewy”.

SOBOTA, 29 III. (wolno)
Cyryla, Eułachego, Marka, Wiktoryna

NIEDZIELA, 30 III.
Amelii, Dobromira, Leonarda
WIELKANOC
DZIEŃ METALOWCA
Na Wielkanoc — deszcz syczy — susza obili zniszczy.

PONIEDZIAŁEK, 31 III.
Babini, Kornelii, Beniamina, Gwidona
WIELKANOC

WTOREK, 1 IV.
Grażyna, Hugona, Zbigniewa
Dom Narodowy, Cieszyń:
„Uroki kruchych miniatur”.
Wystawa z okazji Wiosennych Targów Staroci. Czynna do 6 IV.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15.15: „Przepraszam, czy tu błja” (pol.).

ŚRODA, 2 IV.
Francjiska, Urbana, Władysława

TO TYLKO ROCK

Rzadko się zdarza, aby jeden film otrzymał taką mnogość karawców różnych ocen. Musical rockowy Pawła Karpińskiego „TO TYLKO ROCK” był jednocześnie — totalnie negowany i wynoszony na piedestał sztuki.

15 piosenek, 11 zespołów i wykonawców, w tym grupa „Classix Nouveaux” z Salem Solo, daje 30-minutowy koncert. Na tle którego reżyser ukazuje mechanizmy kariery w rodzinnym show-biznesie. Brudne kulisy estrady odsłaniały już i „Wodzień” F. Falka, i „Klakier” J. Kondratuka, ale P. Karpińskiego „TO TYLKO ROCK” czyni to w sposób o wiele bardziej śmiały.

Bohaterką jest młoda piosenkarka Ida, która chce zrobić karierę. Zamierza wystąpić na festiwalu zespołów rockowych. Jest utalentowana i ma szansę, ale o sukcesie zdecydować jury...

Graj m. in.: Krystyna Janda, Grażyna Trela-Stawska, Marek Barcielewski, Piotr Fronczewski i Bogusław Sochaczuk.



Miłość w poezji ludowej. 20.00
Wycieczka do Paryża (kom.).
21.35 Telewizja.

OSTRAWA II: 10.40 Król lasów. 15.35 Sprawa Jędrze trwa (czes. krym. film). 17.00 Pr. muz.-rozr. 18.20 Łuk tęczy (6). 20.00 Wyspy na Baltyku. 21.10 Casus Kralik (czes. film).

WTOREK

KATOWICE I: 16.30 Akademia muzyczna. 16.55 Teletur-nia. 17.30 Gazeta roln. 18.00 Informator wydawniczy. 18.15 Prosty rachunek. 18.25 Reportaż filmowy. 19.10 Diagnosta. 20.30 Mapregard (ser.). 21.50 Wieczór z Pegazem.

KATOWICE II: 17.00 Jak być kochanym. 17.30 Prosto z morza. 18.00 Zwierzęta wokół nas. 18.30 Pr. lok. 19.00 Duch z Canterville (film pol.). 20.15 Trasa jednego aktora (rep.). 20.45 Niedźwiedź front. 21.25 Aleksander Newski (film).

OSTRAWA I: 10.00 Wycieczka do Paryża (kom.). 17.20 Rewla sportowa. 17.50 Pr. lok. 18.30 Perspektywy. 20.00 Coś trzeba powieścić (cz. film). 22.05 Muzyka z respirium.

OSTRAWA II: 17.15 Studio Kolega. 18.25 Pokolenie 2000 r. 20.00 TV Kl. Młodych. 22.10 Doktor Teyran (1 — fr. ser.).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.30 Krag (mag. harcerzy). 16.55 Tik-Tak. 17.30 Los. Express i Super Lotka. 17.49 Plac zabaw pod czas burzy (film). 19.10 Arch. XX w. 20.15 Sposób na życie (film RFN). 22.10 Pr. dla wszystkich.

KATOWICE II: 17.00 Kłinnka zwirowego człowieka. 17.30 Sa-

KULTURA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

dal niedostateczna była informacja o organizowanych imprezach kulturalnych, słaba była współpraca kina, filmoteki i szkół (z wyj. Filla US), nie zapewniono wpływow finansowych — na konto Miejskiego Funduszu Rozwoju Kultury z innych źródeł niż dotacje wojewódzkie i nadwyżka budżetowa UM, nie udało się zaangażować do działalności kulturalnej większej liczby działaczy społecznych oraz nadal kulała popularyzacja działalności kulturalnej w lokalnych środkach masowego przekazu.

Niewłaściwie i niedostatecznie realizowana była uchwała zobowiązująca członków partii i POP do działalności w zakresie kultury. Na podstawie przeprowadzonego przez Komisję KM, wyrywkowego spisu z poszczególnych zakładach pracy stwierdzono, iż sprawy kultury powierza się zazwyczaj jednemu członkowi partii a prawie wcale nie podejmuje się starań o pozyskanie społecznych działaczy kultury. Na pytanie o ilość takich działaczy, prawie we wszystkich zakładach wymieniano jednego. Nie dziwi zatem, że współpraca zakładów z miejskimi placówkami kulturalnymi sprowadza się najczęściej do udziału nielicznych pracowników w działalności zespołu, sekcji czy stowarzyszenia, do biernego uczestnictwa w imprezach oraz do okazjonalnego dofinansowania działalności. Brakuje więzi pomiędzy placówkami kulturalnymi w mieście i zakładami pracy. Wśród załóg pracowniczych panuje przekonanie, że placówki kulturalne nie mają im nie do zaoferowania. Wyraźnie widoczna jest również tendencja do rozdzielania finansów między pracowników, zamiast przeznaczania ich na działalność kulturalną. Uważa się to za sprawiedliwe, jako że wypracowane wspólnie środki są dobrem wszystkich, a w momencie przekazania ich na kulturę docierają do nielicznych. Postuluje się w związku z tym zmianę przepisów, aby odpisy na działalność kulturalną nie obciążały ani kieszeni pracowników, ani zakładu.

Podczas bardzo bogatej, trwającej kilka godzin dyskusji, negatywnie oceniono przede wszystkim współpracę CCK z zakładami pracy, zię wykorzystanie bazy kulturalnej w mieście, zastój w amatorskim ruchu kulturalnym, brak szerszego grona działaczy społecznych i złą koordynację imprez. Pewne możliwości ożywienia działalności kulturalnej dostrzegł prof. A. Gładysz w prowadzeniu w łonie społecznego ruchu kulturalnego działalności gospodarczej. (kk)

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Białe rosy (radz. kom.). 11.35 Magazyn Domu. 15.35 W szkole i w domu. 16.30 Załoga 3. 16.55 Placówka. 17.45 Piłkarska kadetka. 18.00 J. S. Bach: Fuga w kw. Jana (koncert). 18.10 Studiom. 20.00 Monitor. 20.30 Białe rosy (radz. kom.). 22.25 Sprawa dla repertoriu. 23.05 Muzyka i poezja.

KATOWICE II: 17.30 Zbliżenie. 18.00 Północna sportu. 18.15 P.S. „Autu”. 18.30 Pr. lok. 19.00 Podróż Gullwera. 20.00 Emiliat (22). 20.30 Miłość, czyli Premier wg E. Stachury. 22.05 film z J. Gabli.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed-życia. 9.50 i 15.00 XVII Zjazd KPC. 11.05 Powroty (nowela). 12.00 Labyrint. 17.45 Praska wycieczka. 18.30 Rolniczy rok (1976). 20.45 Kronika naszego życia (czes. film). 22.30 Telet. 23.30 Muzyka i poezja.

OSTRAWA II: 17.00 Kamień z drogi — papier (dla dz.). 17.40 Drogi zaufania i ostar-żenie (2). 18.10 Himalajskie życie (4). 20.15 Koncert. 22.30 Kostka Rubika (teatr).

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobótka. 9.35 Polonijny. 11.10 W ścieżce ciżmy. 11.40 Z podwój-ven Beethoven (pr. o życiu

kom.). 12.25 Poezja E. Stachury. 13.00 Biuro pośrednic-twa. 13.20 Dni K. Świnarskie-go. 14.00 Trybuna Sejmowa. 14.30 Wojskowy pr. dok. 15.05 Wielkanoc — teatr. 17.20 Los. Dużego Lotka. 17.30 St. sport. 18.30 Mag. Młodych. 18.10 Z kamera wśród zwierząt. 20.00 Szkarłatny kwiat — film ang. 22.15 Czas. 23.20 Sportowe ry-miny tygodnia. 24.00 Zmari na-turalna śmiera (amer. krym.).

KATOWICE II: 15.00 Teatr Plecuga — Żywoty świętych. 16.00 Wielka gra. 17.00 Godzina z E. Geppert. 18.00 Dziedzic-two naukowe świata arabskie-go — film dok. 18.30 Pr. lok. 19.00 Wywiady I. Dziedzic. 20.00 Bis na bis. 20.55 Muzyka instrumentalna: W. Nahor-ni. 21.40 Paryż dla dwójga — pr. rozr. 22.50 Klejnot w ko-ronie. 23.30 Na 5 min. przed zaśnięciem.

OSTRAWA I: 9.00 Plonierska jaskółka. 10.00 Osemka (telet.). 11.45 Atomowa katedra (czes. film). 13.30 Zarezerwowane dla seniorów. 14.10 Złoty naszyj-nik (bajka muz.). 16.05 Pr. muz.-rozr. 16.45 Kronika upal-nego lata (1 — czes. film). 18.40 Szerszenie w ulu (7). 20.20 Dyskoleka dla starszych i pod-szarzanych. 21.00 Branki — punkty — sekundy. 21.15 Ko-bieta w białej (radz. film). 23.30 Przygoda w Pieszczańcach (kom.).

OSTRAWA II: 10.40 Gruzini-skie usmiechy (kom.). 11.40 Zwierzęta Antarktydy. 15.55 Filmy krótkometrażowe. 16.55 CSRS — Finlandia (hokej). 20.05 List pisany po hiszpań-sku (teatr). 21.15 Pr. muzycz-ny. 21.50 Kino i ja.

TELEWIZJA

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Wspania-ły świat Disney'a. 10.30 Zouzou (film fr.). 12.00 Koncert ży-czeń. 13.00 7 Anten. 13.45 Teatr Mł. Widza. 14.35 Ponowny po-wrót do Edenu. 16.05 Studio I. 18.05 St. sport. 20.00 Big-bang (film. pol.). 21.35 Sp. niedz. 22.05 Pegaz. 22.50 Biała dama z Niedzieli. 23.20 Śmierć na Nilu (film ang.).

KATOWICE II: 10.25 Big-bang (film). 12.00 Kwadrans z hejnałem. 12.15 Robin Hood. 13.15 Dziecko potrafi. 13.45 St. sport. 14.55 Muppety wkracza-ją do kina. 15.45 Łemkowska wielkanoc (film). 16.10 Wil-helm Zdobywca (serial). 17.05 Koncert na Zamku Królew-skim. 17.20 Kino-Oko. 18.10 Przeboje B. Kaczyńskiego. 18.10 Szuka patrzniela. 20.00 Pr. Wojciecha Manna. 21.30 Pr. baletowy. 21.30 Lot sfinksa (film fr.). 23.15 Show Agniesz-ki Fatyg. 23.50 Postnrunek na ul. Piwniej. 0.25 Na 5 min. przed zaśnięciem.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega. 10.40 Powiat na pol-noce (13). 12.35 Auto-moto-re-wia. 13.45 Sprytna księżniczka (bajka). 14.55 Przygoda słon-ia (dok.). 16.50 Kronika upalne-go lata (2 — czes. film). 18.40 Pr. muz.-rozr. 20.05 Synowie i córki Jakuba Szklarka (8). 21.15 Branki — Punkty — Sekundy. 21.30 Pr. muz.-rozr. 22.05 Po-wrót wielkiego blondyna (fr. kom.). 23.30 Kradzież dywanów (krym. nowela).

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.30 O mnie, o tobie, o nas. 17.30 Wspólna Polska, wspólne sprawy. 17.55 Witryna. 18.05 Patrol. 18.30 Sonda. 19.10 Pr. popularno-naukowy. 20.15 Jemima Shora prowadzi śledztwo (film ang.). 21.30 Interstudio.

KATOWICE II: 17.00 Spró-buj sam. 17.30 Uwaga doku-ment. 18.30 Pr. lok. 19.00 Ma-gie show. 20.15 Rozmaitości ba-letowe. 20.35 St. Sport. 21.05 Mistrz (film pol.). 22.20 Mara-ton nadziei.

OSTRAWA I: 8.20 Tajemni-ca notatnika (radz. film krym.). 16.40 Drogi elektronazaj. 17.55 Na linii M. 20.00 Kronika na-szego życia (1978). 20.30 Hrzysz-na Wacław (kom.). 22.15 Auto-moto-rewia.

OSTRAWA II: 16.20 Filmy i elokawostki. 17.20 Młalein 23 imiona (weg. film). 18.40 Pił-karskie puchary. 20.00 Cłbona Zagrzeb — Zalgiris — Kaunas (koszykowska m.). 22.10 Kto je-m winien?

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Fiat 125p, rok 1976. Puńców 209. 010859

MALUCHA sprzedam lub zamienię na większy. Ustroń, tel. 29-97. 010873

FIAT 127p/74 sprzedam lub zamienię na 126p. Ustroń, tel. 27-82. 010882

SPRAWNEGO Fiat 850 sprzedam. Cieszyn, Sawickiej 11. 010877

SPRZEDAM Skodę-Octavię, części zamienne i silnik do Poloneza. Cieszyn, Długa 65. 010881

SPRZEDAM karoserię Skody 105 Cieszyn, tel. 22-961. 010883

SPRZEDAM Syrenę 105. Cieszyn, tel. 215-96. 010887

SPRZEDAM Syrenę R-26. Wiadomość: Zakład Tworzyw Sztucznych, Cieszyn, Dzierżyńskiego 33. 010884

SPRZEDAM Tarpana, rocznik 1984. Cieszyn, tel. 208-92. 010871

SPRZEDAM Tarpana na części. Karol Gawłowski, Pruchna 87. 010882

SPRZEDAM ciągnik C-325 oraz maszynę dziewiarską jedнопłytkową NRD, nową. Chrappek Znamarski 35. 010972

CIĄGNIK „Sam” czterokołowy przystosowany do rejestracji oraz motocykl WSK 125 sprzedam. Ustroń, ul. Źródła- na 47 (z wyjątkiem piątków i sobót). 010866

SPRZEDAM ciągnik „Sam” 14 KM, Koźdoń, Gumna 17. 010858

SPRZEDAM ciągnik własnej konstrukcji 15 KM z wozem i plugiem. Franciszek Gabzdyl Drogoński 347. 010855

KUPię ramę w dobrym stanie do Wartburga 353. Cieszyn, ul. Popółka 6/10. 010854

STRUMIEN centrum — parcie z rozpoczętą budową sprzedam, ul. Młyńska 1/43. 010852

SPRZEDAM działkę 13 arow (na granicy Cieszyn-Puńców). Działka owocowa, pomieszczenie mieszkalne, zabudowania gospodarcze (woda, światło). Oferta 41 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 010874

SPRZEDAM działkę pod dach 14 arow, ogrodzoną, ładnie widok, woda, prąd. Oferta 42 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 010880

SPRZEDAM działkę z prawem zabudowy w Smoradzu. Kajzer, Smoradz 180. 06342

GOSPODARSTWO 1,30 ha k/Cieszyna wynajmę. Łączna 22/1 Cieszyn. 010869

ZAMIEŃIĘ mieszkanie spółdzielcze M-3 w Katowicach na podobne w Cieszynie. Wiadomość: Katowice, tel. 540-857. Cieszyn, tel. 227-26. 010863

SPRZEDAM nowy kineskop do „Jowisza” z gwarancją. Józef „rudny”, Cieszyn, ul. Stalmacha 6. 010886

SPRZEDAM około 3 ton słana. Chodura, Kiczycze 73. 010878

SPRZEDAM młocarnię-czyszczykę. Jan Cieplik, Cieszyn, ul. Bielska 227a. 010876

SPRZEDAM syplalnię przedwojenną w dobrym stanie, kolekcję rogów afrykańskich. Cieszyn, tel. 222-70 po godz. 18. 010860

OUDAM darniowo w kwietniu obronik. Ferma Droblu, Kończycze Wielkie 98 k/piekarni. 06374

POSZUKUJĘ lokalu na działalność cukierniczą w Cieszynie lub okolicy. Oferty: Cieszyn, tel. 208-92. 010870

NOWO OTWARTY Zakład Tapicerski wykonuje naprawę i wyrobienie mebli tapicerskich. krótkie terminy. Rykard Kreiss, Strumień, 1 Maja 30. 010885

POMOĆ domowej poszukuje małżeństwo lekarzy. Ustroń. Zawodzie, ul. Uzdrowska 9. tel. 36-04. 010879

POSZUKUJĘ opiekunki do blizniat (3,5 roku) na okres 6 miesięcy od zaraz, w Zamarskiej, na dobrych warunkach. Wiadomość: Zamarski 249a (osiedle spółdzielcze). 0861

ANDRZEJ GLAJCAR zamieszkały Ustroń, Grabowa 10 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 010897

ZYGFRED GROSSMANN zamieszkały Białdnie Dolne 34 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 010858

W dniu 18 marca zaginął wilczur. Wabił się Arys. Uczeń- wogo znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Cieszyn. Mierki 2. 010884

KOMPUTEROWY biokomputer partnerski z analizami biometrycznymi dwóch osób. Zakład Komputerowy „BIOTEST”. 78-600 Wałcz, skrytka 91. Przeglądaj dwie daty urodzenia. 43

USŁUGI SZKLARSKIE
dla Zakładów pracy oraz ludności
wykonuje
SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
GOLESZÓW, TELEFON 251 140krCIESZYŃSKA FABRYKA ZAMKÓW BŁYSKAWICZNYCH
„ZAMPOL” W CIESZYNIE
zastrudni natychmiast:

lub w terminach ustalonych mężczyzn oraz kobiety na stanowiskach:

- NASTAWIACZY MASZYN I AUTOMATÓW (ślusarzy po ZSZ lub do przyuczenia zawodu)
- TECHNIKÓW MECHANIKÓW — konstruktorów i technologów
- ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH I REMONTOWYCH
- TOKARZY, FREZERÓW I SZLIFIERZY
- OPERATORÓW MASZYN I AUTOMATÓW
- oraz PRACOWNIKÓW DO ZAMKÓW BŁYSKAWICZNYCH

Fabryka zapewnia pracownikom możliwość wczasów krajowych i zagranicznych w ramach wymiany z NRD, nagrody jubileuszowe, dodatki za staż pracy oraz premie.

Zgłoszenia
przyjmuje
Dział Kadry
Cieszyn
ul. Michejdy 18 124krWOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
ODDZIAŁ REJONOWY W USTRONIU
zastrudni:

- INŻ. BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻ. lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami
- TECHNIKA MECHANIKA do zaopatrzenia dostaw inwestorskich.
- PRACOWNIKA do działu terenowo-prawnego z wykształceniem administracyjno-prawnym lub ogólnym
- PRACOWNIKA do działu ogólnoadministracyjnego z wykształceniem ogólnym

Poszukiwani kandydaci mieszkający w Cieszynie lub okolicy Cieszyna.

Zgłoszenia przyjmuje dział organizacyjno-administracyjny, tel. 35-05 i 27-18. 115kr

URZĄD CELNY W CIESZYNIE, UL. GARNCARSKA 8

podaje do wiadomości, że w dniu 1 kwietnia 1986 r. o godzinie 10 na dziedzińcu Sądu Rejonowego w Cieszynie

odbędzie się LICYTACJA PUBLICZNA

następujących samochodów osobowych:

- Mercedes 200D, rok prod. 1974, st. zużycia 90 proc. (po wypadku), nr rej. HA-DJ-701, cena wyw. 225.000 złotych
- Polonez 1500, rok prod. 1979, st. zużycia 70 proc. (zdekompletowany), nr rej. 1575-TY-91, cena wyw. 300.000 zł
- Samochód Peugeot J7E, rok prod. 1972, st. zużycia 75 proc., nr rej. 270EAH 75, cena wyw. 180.000 zł
- silnik do sam. Fiat (diesel) nr 075028 cena wyw. 30.000 zł
- silnik do sam. Citroen (diesel) nr 1851012210, cena wyw. 30.000 zł

Oględzin przedmiotowych samochodów można dokonać w dniu licytacji w godz. od 8 do 10. W przypadku gdy pierwsza licytacja nie dojdzie do skutku, druga licytacja odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 11. Urząd Celny wadium nie pobiera. Nabywca samochodu obowiązany jest wpłacić co najmniej 1/5 wylicytowanej ceny samochodu na miejscu, pozostałą zaś część najpóźniej do godz. 12 dnia następnego do kasy Urzędu Celnego w Cieszynie. Urząd Celny zastrzega sobie prawo wycofania samochodu z licytacji bez podania przyczyn oraz nie odpowiada za wady ukryte i brak wyposażenia.

Wszelkich informacji o licytacji udziela Magazyn Likwidacyjny Urzędu Celnego w Cieszynie, ul. Garncarska 8, tel. 21-127, 21-961 wewn. 23. 142kr

PRZEDSIĘBIORSTWO
PANSTWOWE
„ORBIS”
HOTEL „MAGURKA”
W BIELSKU-BIAŁEJ
I MOTEL W CIESZYNIEzastrudni
natychmiastnastępujących
pracowników:

- SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s ZAOPATRZENIA
- ROBOTNIKA TRANSPORTOWEGO (możliwość pracy w niepełnym wymiarze)

Miejsce pracy Moteli w Cieszynie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub telefonicznie pod nr tel. 204-51 w Dziale Spraw Pracowniczych wewn. 243. 143kr

Uwaga
poszukujący pracy!OKRĘGOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW
WTÓRNYCH
W KRAKOWIE
UL. WESTERPLATTE 12zastrudni
natychmiast:

- ZBIERACZY SUROWCÓW WTÓRNYCH — z własnym samochodem dostawczym (możliwość dodatkowego przydziału paliwa) i chętnie z własnym lo- kalem.

Wynagrodzenie przewidywane w granicach od 40 do 60 tys. zł.

INFORMACJI
UDZIELA
Dział
Obrotu Towarowego
OPSW Kraków,
tel. 22-46-69
lub Agencji
Oddział Skupu
w Cieszynie,
ul. Mała Łeka 7,
tel. 201-18. 126kr

CELMA

Uwaga! dziewczęta i chłopcy
klas VIII szkół podstawowych!ZAKŁADY ELEKTROMASZYNOWE
„EMA-CELMA”
W CIESZYNIE, UL. 1 MAJA 19

przyjmują zapisy uczniów

na rok szkolny 1986/87 do klasy I

PRZYKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w następujących zawodach:

- OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ ODLEWNICZYCH
- TOKARZ
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
- ELEKTROMECHANIK

Przyjęcia bez egzaminów wstępnych. Nauka trwa 3 lata. Absolwenci kontynuować mogą naukę w Studium Zawodowym prowadzonym przy naszej szkole.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej
- dobry stan zdrowia i nie ukończony 17 rok życia
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- życiorys, 6 zdjęć.

Uczniom przyjętym zapewnia się:

- wynagrodzenie miesięczne wg obowiązujących taryf i nagrody kwartalne do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego,
- dodatki preferencyjne dla uczniów zawodów rzemieślniczych,
- stypendia fundowane,
- bezpłatne podręczniki szkolne,
- bezpłatne miejsca w internacie,
- wypoczynki letni w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych,
- udział w organizowanych praktykach zagranicznych.

ZAPISY PRZYJMUJĄ I INFORMACJE UDZIELAJĄ WYKŁADY SZKOLNE ZEM „EMA-CELMA” W CIESZYNIE UL. 1 MAJA 19, TEL. 215-81, WEWN. 217.

Podejmij decyzję! Nie zwlekaj!

Uwaga Rodzice i absolwenci
szkół podstawowych!RYBNICKO JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE
44-335 JASTRZĘBIE ZDRÓJ

OGŁASZA ZAPISY

do klas I ZASADNICZYCH SZKÓŁ GÓRNICZYCH
KOPALNI GWARECTWA w specjalności:

GÓRNIK KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych i ziemnych.

Przyjęcia następują bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom zapewnia się między innymi:

- w okresie od września do czerwca pomoc materialną w wysokości: 3.000 zł w kl. I, 4.500 zł w kl. II, 6.000 zł w kl. III
- z której pokrywają koszt wyżywienia,
- kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej,
- w razie dobrych wyników nauki — premie w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej,
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych,
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań.

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na rozpoczęcie podrocznego wykształcenia w kwocie 150 tys. zł a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł. Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają — Dyrekcje następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kod
1 Maja	Wodzisław Śl.	44-300
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-330
XXX-Lecia PRL	Żory	44-210

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE



ZABYTEK: Budynek z XIX w., dawniej mieściła się tu loża masonska. • Fot.: Henryka Holubars.

CHRONMY DRZEWA!

Na ostatnim zebraniu pro-nowskiej Komisji Ochrony Środowiska „Zielony Front” mówiono na temat potrzeby ochraniać zielonego bogactwa Cieszyńska, które — pomimo obowiązujących przepisów — jest nadal niszczone. Wycinanie starych, do-rodnych i zdrowych jeszcze drzew usprawiedliwiane jest często formalno-prawną re-toryką, wskazującą na „ra-cje wyższe”. Np. mówi się, że korzenie drzewa zarasta-

ją studzienki kanalizacyjne. Tymczasem pełniący rolę re-czoznawcy mgr Józef Gatu-szka wyjaśnił, że to nie ko-żenie powodują najczęściej awarie studzienek, lecz brak systematycznego ich oczysz-czania, a także partactwo, w wyniku którego pęka zlej ja-kości beton. Sprawa ta winna być osta-tecznie wyjaśniona, by skrom-ny drzewostan naszego mia-sta nie był nadal uszczupla-ny.

JAK BIYDA, TO DO ŻYDA,
JAK NĘDZA, TO DO KSIĘDZA,
JAK TRWOGA, TO DO BOGA.



SKRUSZAŁE SCHODY

Słynny kompleks wypoczyn-ko-wo-usługowy w Ustroniu-Jasnowcu schodami — rzec można — stol. Przemyslnie cią-gli kaskadowe między ośrod-kiem wypoczynkowym a skle-pem, kawiarnią i domem kul-tury stanowiły do niedawna o jego oryginalności. Aliści be-ton, z którego ulepiono ostat-ni fragment konstrukcji — schody i taras widokowy — zaczęły kruszeć. Remontu pod-jęła się w ub.r. brigada RSP „Promień” z Ogrodzonej. Jak dotychczas, zdążyła ona zwa-lić i ogrodzić rumowisko. Stano-wi ono obecnie wątpliwą atrakcję dla wczasowiczów i niechlubną wizytówkę „cie-szyńskiej” solidności. (kk)

KRYŻÓWKA

ŚWIĄTECZNA

POZIOMO: 1. mitol. potwór o stu oczach strzegący nim-fy 10, 4. arbut, 6. martwica tkanki powstała wskutek zato-rów naczyń krwionośnych od żywiającego tę tkankę, 14. imię żeńskie, 20. ozdoba trumna, 21. jest mały, duży i express, 22. podstawowy dział wiedzy zeglarskiej, 23. rodzaj farsy, 24. st. wojskowy w sultanskiej Turcji, 25. dychawica, 26. prosty typ walcarki, 27. podłec, 28. człowiek, 29. mały zeszyt, 29. ptak z rodziny kruków, 30. samochód, 31. pełen wiary, 32. kurek, 33. druga epoka trze-czości, 37. zbroja, pancerz, 38. rezultat, wynik, 40. na-rząd, 41. zdenerwowanie przed wystąpieniem, 42. amerykańska roślina z Meksyku, 45. prze-granie organizmu, 46. gbur, 47. powierzchnia ukośna, 52. pierwiastek, chemicznie od-porny, stosowany do utwar-dzania platyny, 56. zyro, 62. brzdąc, 63. markacz, 63. utwór poetycki na cześć kogoś lub czegoś, 64. ramię błyskawicy, 65. 365 dni, 66. kaskada, 67. łaniec łowczy, 68. słynna z Niehorowa, 69. protest, 70. dwanaście sztuk, 71. ...noga zanulata, 72. październikowa solenizantka, 73. może być in-walidka, starca, wdowca.

PIONOWO: 1. samolub, 2. gałatek, ziółko, 3. odmiana za-jęca o barwie brunatnoszarzej, 4. człowiek wielkiej surowości

obyczajów, 5. wolne, nieobad-zone stanowisko, 7. wylanie się krwi do wnętrza orga-nizmu, 8. odnoga rzeki lub dawne jej koryto, 9. organizm roślinny, nie zielony, 10. dra-plężna ryba słodkowodna, 11. w dawnej Grecji: młodzieniec przygotowyjący się do życia obywatelskiego, 12. zamiast obywatelskiego, 13. związek rodowy żelazny, 14. zwiastunek przod-ku, 15. spłot roślinny tworzą-cy ścisłą powierzchnię, 16. w-niej sędzia, profesor, adwo-kat, 17. znak rodowy, 18. ptak z błonami pławnymi, 19. esen-cja, odwar, 33. wodna roślina z rodziny turzycowatych, 24. zdjęcie rentgenowskie narządu moczowego, 35. wybrany król do czasu koronacji, 36. na szpulce, 37. „fabryka” mleka, 38. osłonięta droga, 43. ulega utlenieniu, 44. wszechstronna znajomość jakiegoś przedmiotu, 48. strone zbocz, 49. 60 sztuk, 50. H₂O, 51. widzenie senne, 52. rodzaj szlabanu, 53. zielona na łacie, 54. słodki sok wydzielany przez kwiaty, 55. zarosła olszowe, 56. ukryta drwina, 57. prekursor włoś-kiego renesansu w literaturze, 58. zdżnia roślin zbożowych, 59. żyje pod powierzchnią zie-mi, 60. w dal, wzwyż, 61. drzewo ma owoce ze skrzy-dełkami, 62. sposób postępo-wania, mówienia, zachowania. (CEGIELKA)

ROZWIĄZANIE KRYŻÓWKI NR 18 (1274)

POZIOMO: szef, koniak, sznur, raz, parnasizm, kwas, poc-metan, ornat, „Lalka”, oda, tendencja, czas, Ina, rota, kon-sum, nizm.

PIONOWO: sep, Finlandia, kosa, kryptonim, szariat, ro-a, aleje, zdrój, wykaz, znak, ospa.

NAGRODĘ za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzy-muje Krystyna Rugowska z Cieszyńska, nagrodę wysyłamy pocztą.

EWA MILERSKA

KOSY

Zagwizdały dzisiaj kosy
w jabłoniowym sadzie,
Idzie wiosna piękno, młodo
w zielonej paradzie.

A jak wiosna usłyszała
to śpiwani kosów,
swoją suknię ozdobiła
błękitnym z niebiosów.

I do włosów se przypiła
bieluśki śnieżyczki,
a na stopy se obuła
zielone strzewiczki.

Jak ją kosy uwidziały,
ucichły z zachwytu,
od wieczora nie gwizdały
do samego świtu.

A o świecie jeszcze głośnie
wiosną zaśpiwowały,
najpiękniejsze swoje nutki
ji podarowały.

OSTATNIE LATA UZDROWISKA

Znane uzdrowisko Darków w Karwinie-Darkowie po drugiej stronie Olzy prze-stanie istnieć. Okazało się, iż „pod jego parkiem zdro-jowym zalegają bogate zło-ża, wysokogatunkowego wę-gla kamiennego. Do ich eksploatacji przystąpi się za kilkanaście lat, kiedy zbu-dowany zostanie zastępczy ośrodek leczniczy w Klim-kowicach k. Ostrawy.

Środkiem leczniczym w Darkowie są solanki bijące z 9 źródeł. Ich wydajność waha się w granicach 0,2 — 2 l na sek. Najwartoś-ciejszym składnikiem dar-

kowskich solanek jest jod. Leczy się nimi choroby układu ruchu (m. in. stany zapalne stawów, zapalenia ścięgien) i niektóre schorze-nia układu krwionośnego. W ciągu roku uzdrowisko przyjmuje na 3-tygodniowe kuracje 7 tys. pacjentów oraz dzieci w wieku 3 — 15 lat cierpiące na kokałusz, zapalenia szpiku kostnego i łuszczycę. Sanatorium dys-ponuje 337 łóżkami, w tym 81 na oddziale dziecięcym. Częścią składową uzdrowi-ska jest od 1976 r. zakład rehabilitacji w Karwinie-Granicach, który posiada 570 łóżek. (kk)

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

P o obiedzie wyszedłem na dwór, aby się cokoł-wiek rozejrzeć po tym nowym, nieznanym mi świecie, w który właśnie wstąpiłem. Przed mną rozciągał się ogrom kościoła Jezusowego, którego wzrokiem chłopięcym ogarnąć nie mogłem. Widok ten napawał mnie zdumieniem i świętą trwo-gą. Że całe chwile stałem, oparty o płot ks. Żlika, w ra-dumie dziecięcej, z której mi ów dokuczliwy towa-rzysz dotkliwym kufakiem wyrwał. „Cóż się tak spi-pisz, jak wół na nowe wrota? Nowego masz tu dosyć, a co do zdolności wołowych, to się pokaże jutro przy Aufnahmsprüfung. Nie boisz się?”. Naraz patrzył na moje buty, co były z nogą w rażącej dyspropor-cji. „To z daleka musisz być, kiedyś takie wrota siedmiomiloków. Dobrze, będziesz naszym posłem, będziemy mieli z skocznych twoich usług pociechę. Ja zdaję uroczyscie ten dotąd przeze mnie sprawowa-ny urząd na ciebie, bom już w drugiej klasie. Serwus!”

AUFNAHMSPRÜFUNG

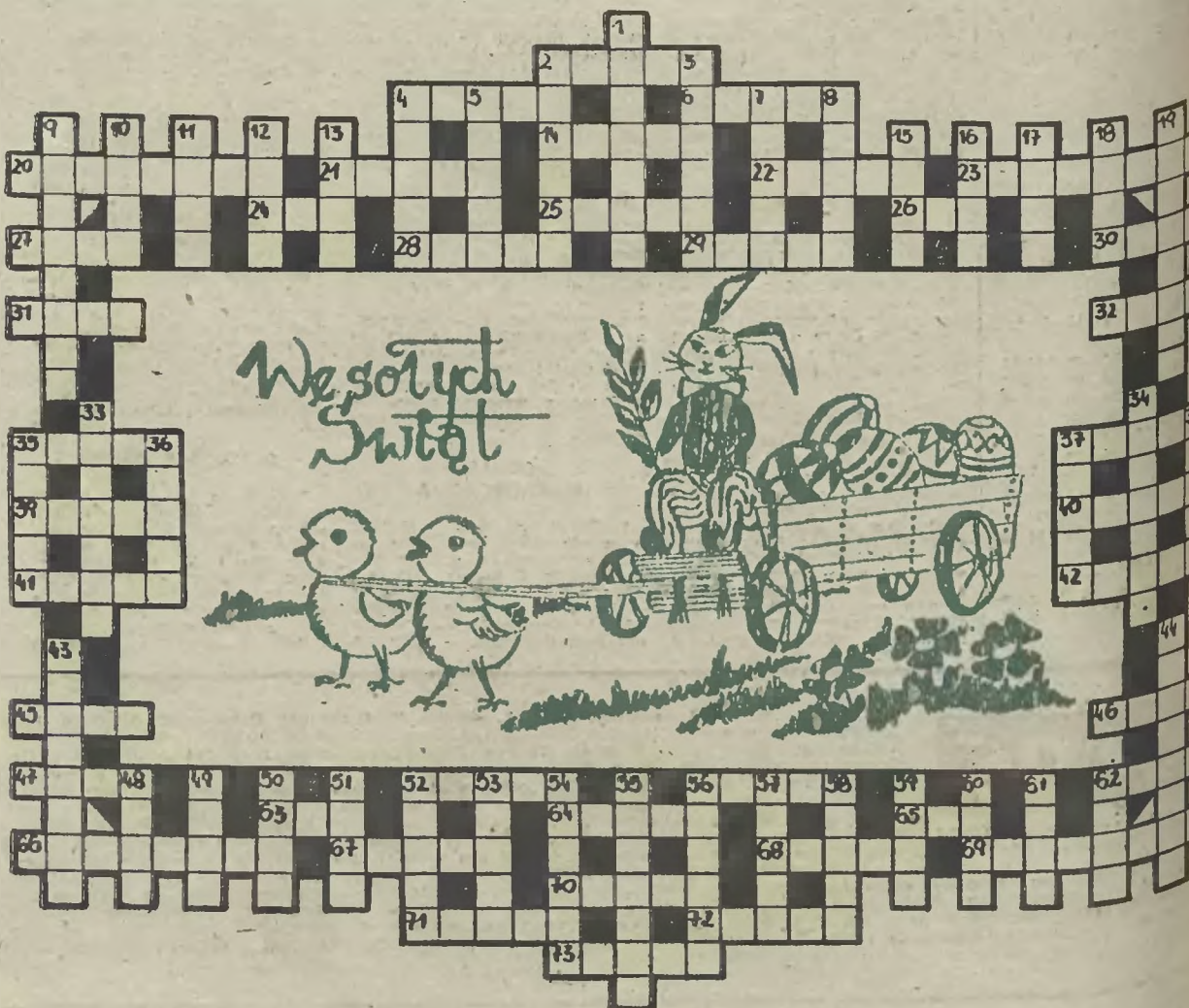
JAN KUBISZ

I poszedł. Lecz nagle skręcił się nagłym rzu-derza mi kasztanem w nogę, zem krzyknął z bólu. „Na przywitanie — rzekł, śmiejąc się głośno — bądź przygotowany jeszcze na przywitania z różnych stron w tymże gusie”. Rzekł i zniknął mi z oczu. Czyny taki zabolat mię bardzo. Oczekiwałem ze stro-ny mych współlokatorów uprzejmego obejścia się, a tu przyjął przywitania jako z nowicjuszem, a tu mię przyjął do drwinami i ubliżaniem. Stała nagle przed mną przyszłość groźna i twarda, i rzucił się na mnie, lek przed tą przyszłością, jak smok straszny. Miałem do matki — żal, pierwszy raz, że się fałszywie o ży-wo do studenckim powiadomiła. W domu było mi dobrze, bezpiecznie, a tu pokazało się, że będzie trzeba znosić albo gwałt, niesprawdliwy albo pięścią ten gwałt pierać. Ej, lepiej uciec do domu. I biegne. Ale przed murem kościoła jakaś siła tajemna wstrzymała mnie i w bramę świątyni prowadzi. Wydawało mi się, że pisklę wylekło, co się kryje pod skrzydła olbrzymiej kokoszki.

Nazajutrz odbył się Aufnahmsprüfung. Zaopatrzeni w przybory do pisania zebrałiśmy się w pierwszej klasie ówczesnego gimnazjum ewangelickiego, które się mieściło w budynku obecnie jeszcze stojącym obok kościoła. W klasie już było gwarno i z ruchów i mow widać było, że wszystko jest pod wrażeniem przyszłej chwili, która miała rozstrzygać o sile nie. Każdy szukał jakiejś sympatycznej twarzy, co sile pokrewieństwa dusznego pociągała ku sobie, i siedział obok.

Z uderzeniem godziny ósmej zjawił się w klasie sam pan, który wieczorą prowadził zapisy. Szedł przed, a buty mu bardzo skrzypiały. Powstałiśmy na jego przywitanie, podziękował uprzejmie i zaczął usiąść. Następnie powiedział, naprzód po niemiecku, a potem po polsku: „Moje kochane dzieci! Przychodzicie, aby wstąpić do szkoły wyższej. Ale wstąpienie to będzie zależało od korzystnego wyniku egzaminu, który dziś zdawać będziecie. Napiszcie dyktat niemiecki. Na-trwóćcie się, ale piszcie śmiało i rozważnie, a będzie dobrze”. Potem zdawałiśmy jeszcze z rachunków i tym skończył się egzamin.

Nazajutrz zgrupowaliśmy się znowu w klasie, aby przyjąć wynik egzaminu. Zdaliśmy wszyscy i profesor ogłosił nas za przyjętych do gimnazjum. Była radość wielka z tego, co objawili się naszym wykrzykiwa-niem i rozgwarem wesołym. Nawet profesorowi udzieliła się ta nasza serdeczna radość i w podnie-sionym nastroju zaprowadził nas niezwłocznie na uczy-szczość otwarcia roku szkolnego, która się w obec-ności całego grona profesorskiego z dyrektorem na-czele w sali gimnazjalnej odbyła. Ks. Andrzej Żlika miał kazanie inauguracyjne po niemiecku, którego naturalnie żaden z nas, nowicjuszów, nie rozumiał. Nazajutrz zaś zaczął się rok szkolny regularną nauką.





Fot.: Janina Clupek

PRZODUJĄ W WOJEWÓDZTWIE

Tegoroczne walne zebrania banków spółdzielczych odbywają się w 125. rocznicę spółdzielczości bankowej na ziemiach polskich. Jaka jedni z pierwszych podsumowali obiegłoroczny dorobek członkowie Banku Spółdzielczego w Cieszynie. Obrady odbyły się 16 ub. m. w świetlicy „Pod Wolem”. Uczestniczył m. in. dyr. Oddziału Wojewódzkiego BGŻ mgr Jacek Majer.

BS w Cieszynie stanowi najstarszą polską instytucję finansową w Cieszyńskim. Powstała utworzona w 1873 r. „Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek”. Jest największą na ziemi cieszyńskiej. Liczy 1.447 członków, z czego 966 w Cieszynie oraz 480 w gm. Hażlach. W ub. r. było 84 członków.

Jak stwierdziła dyr. BS mgr Krystyna Rakowska, w ub. r. wkłady ludności wzrosły o blisko 58 mln zł i osiągnęły kwotę 264 mln, tj. o 28 proc. więcej niż pod koniec grudnia 1984 r. Pod względem wysokości wkładów oszczędnościowych cie-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Fot.: Henryka Tomaszczyk

Tradycyjnym zwyczajem w pierwszą kwietniową niedzielę obchodzony jest Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Uroczysta akademicka z tej okazji, urządzona przez Zespół Opieki Zdrowotnej, odbędzie się dzisiaj, o godz. 13, w Szpitalu nr 2 w Cieszynie.

Wszystkim pracownikom służby zdrowia z Cieszyńskiego składamy z okazji ich święta jak najlepsze życzenia.

REDAKCJA

ZMIANA SYSTEMU DOSTAW

Jak nas poinformowała kierowniczka Wydziału Handlu, Drobnej Wytwarzalności i Usług Urzędu Miejskiego w Cieszynie mgr Barbara Polary, propozycja bezpośrednich dostaw ziemniaków ze strony przedstawiona przez PSS wydział już we wrześniu r. Podczas narady, udział wzięli z udziałem kierowników działów socjalnych oraz działaczy związków zawodowych przedstawicielstwa pracowników. W tym czasie nie zostały jednak przyjęte.

W dniu 13 III br. odbyło się podobne spotkanie z przedstawicielami 15 zakładów pracy, podczas którego projekt Wydziału Handlu został tym razem przyjęty jednogłośnie. Powołano zespół dla wytypowania sklepów, które mają przyjmować i realizować zamówienia, dla zapewnienia środków transportu i pracowników do akcji ziemniaczanej a także dla opracowania zasad finansowania i udziału w kosztach. W skład zespołu wchodzi: Jerzy Jaworski i Halina Tomsia z PSS, Roman Tereszkiewicz z „Poli-farbu”, Franciszek Rojek z „Zampolu”, Władysław Kukuczka z „Celmy” i Barbara Filary z UM. (n)

GOŚCIE Z NRD

Dnia 25 ub. m. przebywała w cieszyńskiej „Celmie” delegacja Frontu Narodowego z NRD. W jej skład wchodził: Ginter Dörner — kierownik Wydziału Sekretariatu Rady Krajowej FN oraz Gerhard Proff — sekretarz FN z Drezna. Gościom z NRD towarzyszył przewodn. Rady Wojewódzkiej PRON Bogusław Herman.

Przedstawiciele FN z NRD zapoznali się z działalnością zakładowego ognia PRON. O doświadczeniach organizacji poinformowała przewodn. PRON mgr Elżbieta Muszmańska, informując, że w ub. r. „Celma” przekazała na Narodowy Czyn Pomocy Szkole 1,5 mln zł.

Podczas wizyty goście zapoznali pronowskich działaczy z formami pracy Frontu Narodowego.

W spotkaniu uczestniczył dyrektor naczelny „Celmy” mgr inż. Bogdan Kalaman. (kar)

USŁUGOWE INWESTYCJE

Woj. Usługowa Spółdzielnia Inwalidów „Domena” zamierza rozpocząć w 1988 r. budowę nowego zakładu metalowego w Skoczowie. Inwestycja zostanie ukończona w 1992 r.

Filia WPHW w Skoczowie przeniesie w II półroczu br. zakład naprawy zmechanizowanego sprzętu gospodarskiego do pomieszczenia przy ul. Wałowej. W zwolnionym lokalu będą prowadzone usługi oftalmiczne i zegarmistrzowskie. Do nowego budynku przy ul. Cieszyńskiej zostanie przeniesiony Ośrodek PSS „Praktyczna Pani”.

Rozszerzy usługi PGKiM. Uruchomiony zostanie zakład szklarski, stolarski, lastrykarski oraz produkcji wyrobów betonowych. (kot)



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.908 EGZ. • NR INDEKSU 35929

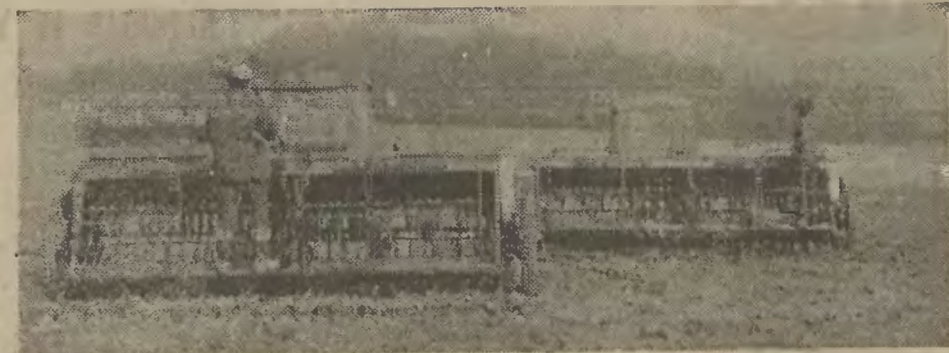
ROLNICY JUŻ SIEJĄ

Słońce i wiatr znacznie osuszyły glebę, umożliwiając w wielu gminach rozpoczęcie siewów. W gm. Brenna obsiano już zbożami jarymi 25 proc. planowanego arealu, tj. 90 ha.

Najbardziej zaawansowane są siewy w Górkach, gdzie wysłano owies na 45 ha i jęczmień na 30 ha. Ponadto buraki wysłano na 1 ha (plan 53 ha). Ziemniaki trzeba będzie wysadzić na 143 ha, warzywa wysiać na 17 ha a kukurydzę na 12 ha.

Początkowo były kłopoty z nawozami azotowymi, ale dodatkowe dostawy zaspokoiły potrzeby. Nie dotarły jednak do gminy zamówione ilości ziarna na planowaną odnowę i wolny wysiew. Centrala Nasienna zrealizowała zaledwie 50 proc. zamówień i dostarczyła 2 t pszenicy, 15 t owsa i 10 t jęczmienia.

W gm. Goleszów siewniki wjechały na pola w ub. czwartek. Zbożami trzeba obsiać 510 ha, w tym jęczmieniem prawie 300 ha. Pod ziemniaki przeznaczono 300 ha, warzywa 100 ha, buraki pastewne 160 ha i cukrowe 2 ha. W magazynach GS występują duże braki nawozów azotowych. Nie było natomiast kłopotów z nabyciem ziarna. (cz)



Dzięki sprzyjającej pogodzie już w ub. tygodniu na nizinach rozpoczęło siewy zbóż jarych. • Fot.: Paweł Czupryna.

MEDALE ZA POŻYCIE

W ub. r. odbyła się w sali kłowno-wdowskiowej w Pruchnej uroczystość wręczenia medali Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które wręczał: I sekretarz KMG PZPR W. Mielcha, przewodniczący RN MiG M. Wójtowicz, naczelnik R. Kucharczyk i z-ca naczelnika R. Szymonek. Odnaczeni zostali: Joanna i Józef Adamczykowie, Franciszka i Paweł Błahutowie, Monika i Ludwik Bromnikowie, Helena i Jan Gabrysiowie, Stefania i Rudolf Gabrysiowie, Maria i Jan Habdaszowie, Anna i Antoni Holeszowie, Agata i Franciszek Polowie, Helena i Franciszek Krupowie, Maria i Franciszek Polowie, Maria i Jerzy Plezskowie, oraz Emilia i Adolf Sajdokowie. M. i P. Głajcowie będą obchodzić w br. 60-lecie, M. i L. Bromnikowie 59-lecie, a A. i K. Królowie 58-lecie pożycia.

W części artystycznej wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej w Pruchnej.

Organizatorem uroczystości było miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. (tr)

S. NIEMCZYK PREZESEM

Dnia 28 ub. m. odbyło się walne zgromadzenie liczącego 30 członków Towarzystwa Miłośników Ustronia.

TMU posiada 3 komisje problemowe: architektury, urbanistycznej i estetyki oraz historyczną i informacyjno-propagandową.

Prezsem liczącego już 98 lat Towarzystwa został Stanisław Niemczyk. (kot)

STULATKA

Dnia 18 bm. obchodziła setną rocznicę urodzin Maria Sikora z Zebrzydowa. Jubilatka pracowała początkowo w majątku Laryscha w zebrzydowskim Zamku później zajmowała się wychowywaniem dzieci, 4 synów i córkę. Mając 33 lata owdowiała; mąż zginął tragicznie w wypadku na kopalni. Sędziwa staruszka doczekała się 12 wnuków i 14 prawnuków.

W setną rocznicę urodzin odwiedziła jubilatkę delegacja władz gm. Zebrzydowice. Serdeczne życzenia, szczególnie zdrowia, złożyli jej m. in. I sekretarz KG PZPR Marian Szezech, naczelnik mjr Henryk Plekar i przewodniczący NSZZ Pracowników KWK „Kaczyce” Henryk Trzaskalik. Były także kwiaty i życzenia od KGW, PCK, młodzieży szkolnej i przedstawicieli sąsiadów. (kar)

SPOKOJNE ŚWIĘTA

Mieszkańcy Cieszyńskiego spędzili Święta Wielkanocne przede wszystkim w rodzinnym gronie. Urządzono także wycieczki oraz spacer, chociaż pogoda zawiodła oczekiwania. Było raczej pochmurno, wiatr porwiasty wiatr, a nawet padał śnieg. Słonecznie było tylko w południe pierwszego dnia świąt. Niektórzy wybrali się na Baranią Górę i do Istebnej-Zaolzia, gdzie od biedy można jeszcze pojechać na nartach.

Nie dla wszystkich świąta były dniem wypoczynku. Pełnili służbę strażacy, funkcjonariusze MO i straży przemysłowej, oraz żołnierze WOP. Na posterunku byli lekarze, pracownicy służb ciepłowniczych, energetycznych, gazowych i wod.-kan. Kursowały autobusy i pociągi, dyżurowały niektóre kawiarnie i restauracje oraz sklepy nabiatołowe.

Na ogół święta minęły spokojnie. Jak się dawiedzieliśmy w Oddziale Pomocy Doraźnej w Cieszynie, dyżur świąteczny raczej nie odbiegał od normy. W ciągu 2 dni było ok. 50 wezwań do chorych, głównie dzieci z wysoką temperaturą. Zanotowano też wypadki ataku kołki po przejeździe i wskutek nieprzeżrzenia diety. Podobnie było w Skoczowie i w Wiśle.

Strażacy wyjeżdżali 2 razy do pożarów. W pierwszy dzień świąt zapalił się w Domu Pomocy Społecznej „Caritas” w Skoczowie telewizor kolorowy marki „Rubin”, natomiast w lany poniedziałek gaszono pożar, który wybuchł w jednym z mieszkań przy pl. Poniatońskiego w Cieszynie. Straty wyniosły ok. 150 tys. zł.

Również funkcjonariusze MO nie mieli wiele pracy. Kierowcy jeździli tym razem nienagannie; nie zanotowano wypadków drogowych.

Święta to także okazja do zawierania związków małżeńskich. W sobotę w Cieszynie zawarły ślub 4 par. (kar)



Tradycja w narodzie nie ginie. Śmigus na wsi odbył się wg uświęconej zwyczajem normy: kubek zimnej wody na gorące dła i głowy. • Fot.: Paweł Czupryna.

TO BYŁ PRIMA APRILIS!

Jak przynajmniej ze skrzupą (pa), autor zamieszczonej w ub. n-rze informacji „Naukowcy są za”, wszystkie podane w niej fakty były nieprawdziwe. Zostały przezeń wymyślone w ramach prima aprilisowego żartu. Wobec powyższego czujemy się zobowiązani przeprosić wszystkich naszych Czytelników, szczególnie jednak gości z tych spośród nich, którym sprawa ograniczenia ruchu kołowego na cieszyńskim rynku leży głęboko na sercu. Żadnych badań efektów ekologicznych tej decyzji z naszym nadal rację mają i przeciwnicy, i zwolennicy „złotego rynku”. I tak jest dobrze! (?)

Red.

UTRUDNIENIA
NIEUNIKNIONE

W związku z krytyczną notatką „Remont” (nr 11) Zespół Opieki Zdrowotnej w Cieszyńsku wyjaśnia, że zmiana konstrukcji i pokrycia dachu Przychodni Rejonowej w Wiśle była koniecznością wynikającą z katastrofalnego stanu stropodachu — o nieodpowiedniej izolacji cieplnej, nieistotnym wykonaniu i niedostosowaniu do wiślańskiego klimatu. Wady te powodowały corocznie w okresie zimowym zalanie obiektu, a także oblodzenie rynien i przemarzanie gzymsów. Kolejne naprawy były kosztowne i nieskuteczne.

Projekt przebudowy dachu, opracowany przez „Miastoprojekt” w Cieszyńsku, przewidywał rozbudowę stropodachu, skucie gzymsów, ustawienie dwuspadowej więźby dachowej, obicie połaci deskami, pokrycie blachą ocynkowaną oraz dostosowanie budynku do nowej normy cieplnej. Roboty te zlecono Rzemieślniczej Spółdzielni „Przyszłość” w Cieszyńsku, która powierzyła ich wykonanie firmom J. Michalka z Koniakowa i J. Małajurka z Istebnej.

Celem zabezpieczenia stropu przed zalaniem w czasie prowadzonych odcinkami robót dostarczone wykonawcy 1,2 tys. m kw. folii polietylenowej, gdyż ryzyko zalania występuje podczas tego rodzaju robót zawsze, niezależnie od pory roku. Wcześniej rozpoczęcie prac było nierealne z uwagi na brak przydziału 120 m sześciu tarczy na więźbę dachową, nie mówiąc o in. materiałach, jak np. blacha ocynkowana. Stanęliśmy przed koniecznością zakupu surowca tartaczanego, którego dostawa z wiślańskich lasów opóźniła się z przyczyn od nas niezależnych. Tylko dzięki pomocy Naczelnika Miasta Wisły — drewno zostało przycięte w tartaku ob. Nogawczykowej, co umożliwiło wykonanie zaplanowanych prac.

W trakcie robót nastąpiło zalanie kilku pomieszczeń wskutek wyjątkowo niskorzystnego zbiegu okoliczności spowodowanych ulewami deszczem, wiatrem halnym oraz krnąrzących częścią folii, nałożonej na rozebrany fragment dachu. Rozmiary zalania, podane w notatce, były jednak dalece przesadzone. Szkody, jakie powstały z tego powodu w substancji budynku, zostały przez wykonawców usunięte na ich koszt.

Przepraszamy wszystkich pacjentów, korzystających z usług Przychodni Rejonowej w Wiśle, za występujące w okresie wymiany konstrukcji dachowej utrudnienia, których nie sposób było jednak uniknąć bez zamknięcia Przychodni.

mgr JACEK DASZKIEWICZ
z-ca dyrektora

DLACZEGO „T”?

Przymusowe ubezpieczenie i rejestracja ciągników wykonywanych przez rolników we własnym zakresie, tzw. samów, zostało odebrane jako rodzaj szantażu.

Przez kilkanaście lat właściciele „samów” byli traktowani identycznie jak furmani. O ile wiem, w okolicy nikt spośród nich nie spowodował poważniejszego wypadku drogowego.

Ja się zgadzam, że — z uwagi na bezpieczeństwo ruchu drogowego — także oni winni posiadać prawo jazdy. Ale dlaczego nie uczynić ważności posiadania prawa jazdy — bez względu na jego kategorię? Czy np. amatorskie prawo jazdy samochodowe nie wystarcza do tego, by kierować także ciągnikiem małej mocy, o niewielkiej szybkości? Dlaczego musimy zdobywać koniecznie nowe prawo jazdy kat. „T”? Czy w ten właśnie sposób ma się przejawiać tzw. zielone światło dla rolnictwa, o którym tyle się mówi?

ANTONI ZAWADA
Koniaków

W KOLEJCE PO CYROGRAF

Wywiad z notariuszem w Cieszyńsku, mgr. ADAMEM GRZYBOWSKIM

— Jest Pan przedstawicielem prawniczym zawodu, znanego znacznie mniej niż np. sędzią, prokuratorem czy adwokatem. Może zechce więc Pan powiedzieć, jak się zostaje notariuszem?

— Trzeba oczywiście ukończyć studia prawnicze. Potem należy odbyć 2-letnią aplikację i zdać rodzaj egzaminu kwalifikacyjnego w Ministerstwie Sprawiedliwości. Pokonawszy ten próg zostaje się asesorem notarialnym. Asesor ma już uprawnienia, ale znajduje się nadal pod opieką opiekuna. Musi udowodnić w praktyce, że umie z nich korzystać w sposób właściwy, musi się też intensywnie dokształcać. Samokształcenie było ważne zawsze, ale obecnie, gdy wciąż uchwalane są nowe ustawy, gdy odczuwa się brak stabilizacji przepisów, jego rola nie pomniejszała. Dotyczy to, rzecz jasna, nie tylko asesorów.

— Jak długo jest się asesorem?

— Mniej więcej 2 lata. Potem, jeżeli wszystko idzie dobrze, zostaje się notariuszem. Nominację, do konkretnej miejscowości, podpisuje minister.

— Ostatnio jakiś akt prawny, który by regulował, co należy do Pańskiej kompetencji?

— Owszem, prawo o notariacie, kilkakrotnie nowelizowane. Określono w nim obowiązki notariuszy i pracowników notarialnych, jak również czynności, których winni dokonywać biura notarialne.

— Czym się zatem notariusze zajmują?

— Jest tych spraw sporo i nie sądzę, by taka wyliczanka mogła Czytelników zainteresować. Bodaj najważniejsze jest sporządzanie umów w formie aktu notarialnego w przewidzianych ustawami przypadkach.

— Wielu, chyba nawet większość ludzi nie składa notariuszom w ogóle wizyt i jest im z tym dobrze. Jakie okoliczności zmuszają człowieka do zastukania w drzwi?

— Przede wszystkim własność nieruchomości.

— Co to takiego? Coś, co się nie rusza?

— Raczej: czego nie można ruszyć. Jest to pojęcie z zakresu prawa cywilnego, znane już starożytnym Rzymianom. Mówiąc najogólniej, nieruchomości to grunty i trwałe z nimi związane zabudowania. Posadowiony na fundamencie dom to

nieruchomość, ale blaszany garaż, który ustawiono na kilku ceglach, jest ruchomością, gdyż można go w razie potrzeby przenieść w inne miejsce; nie jest związany z gruntem w sposób trwały.

— Rozumiem więc, że wasza klientela składa się z tych, którzy mają ziemię i budynki. Czy, tylko?

— Bynajmniej. Obowiązują np. także notarialna forma sporządzania pełnomocnictw.

— Po co to komu?

— Założmy, że „Polmozbyt” wyznaczył panu termin odbioru „malucha”, tak się jednak pechowo złożyło, że pan zachorował. Termin odbioru trzeba dotrzymać, a „Polmozbyt” nie wyda samochodu nawet współmałżonkowi. Po odbiór może pojechać tylko osoba posiadająca urzędowe pełnomocnictwo, a żeby je uzyskać, trzeba się zwrócić do biura notarialnego. Podobny dokument jest wymagany, jeżeli ktoś ma stawać w pana zastępstwie przed sądem, a nie jest adwokatem.

Do cieszyńskiej specyfiki należą notarialnie poświadczane zaproszenia oraz oświadczenia. Specyfika ta polega na dużej ilości tego rodzaju dokumentów, co wiąże się z bliskością granicy państwowej i z posłaniem krewnych za Odrę.

— Wiem, że ruch osobowy na granicy odbywa się na podstawie zaproszeń. Po co jednak komu oświadczenia?

— Założmy, że wyjeżdża pan np. do Francji i że z jakiegoś powodu pan przez kilka miesięcy czy przez kilka lat nie wraca. A ma pan nieletnie dzieci. Przed pana wyjazdem żona czy inna zobowiązana do alimentacji osoba musi więc złożyć oświadczenie, że aż do pańskiego powrotu będzie się tymi dziećmi opiekować i alimentować.

Z mocy ustawy prowadzimy także, w trybie postępowania procesowego, sprawy nakazowe i upominawcze.

— Co to znaczy?

— Dajmy na to, że pożycz pan od znajomego 5

tyś. zł i kwoty tej nie zwraca. Kłedy ów znajomy zwróci się do notariusza, ten wyda nakaz zwrotu gotówki, który ma taką samą moc prawną, jak prawomocny wyrok sądowy. O kwotę do 10 tys. zł każdy może pozwać o zapłatę każdego. Postanowienie wydaje się bez postępowania dowodowego.

— To znaczy, że mogę być szarpany przez każdego, kto ma ochotę na moje pieniądze?

— W teorii. W praktyce bowiem udają się o pomoc do notariusza faktyczni wierzyciele a nie osoby, które by chciały coś w ten sposób wyłudzić.

— A jeżeli rzeczywiście

nie jestem dłużnikiem?

— Wówczas przysługuje panu prawo wniesienia sprzeciwu. Ale trzeba się liczyć z tym, że sprawa trafi do sądu, który przeprowadzi postępowanie dowodowe.

— To sprawa upominawcza. A nakazowa?

— Na podobnych zasadach notariusz wydaje nakaz zwrotu gotówki do 300 tys. zł, pod warunkiem jednak, że wierzyciel dysponuje weksłem, czekiem lub innym dokumentem urzędowym z datą pewną. W przeciwnym razie sprawę musi się zająć sąd.

Niezależnie od tego zajmujemy się, tym razem w trybie postępowania nieprocesowego, wnioskami o zabezpieczenie spadku, względnie o jego odruczenie.

— Na czym to polega?

— Wniosek o zabezpieczenie spadku może zgłosić każdy ze spadkobierców lub tylko domniemanych spadkobierców. W jakim celu? Wyobraźmy sobie, że ktoś umiera, a w jego mieszkaniu pozostała osoba, która — jak mniemają spadkobiercy — może zagabić pozosta-

wiony przez zmarłego majątek. Dla przeciwdziałania temu notariusz wydaje postanowienie o zabezpieczeniu spadku. Wykonawca tego postanowienia zostaje albo sam notariusz, albo zobowiązany do tego przez notariusza komornik.

— To jeszcze rozumiem,

ale kto o zdrowych zmysłach wystąpi z wnioskiem o odruczenie spadku?

— Wbrew pozorom, może się to okazać dla spadkobiercy zbawienne. Swego czasu prowadziłem sprawę, która to chyba nieźle zilustruje. Mieszkaliśmy w Cieszyńsku pewien pan dość młody, który był właścicielem niejednej nieruchomości. Tryb życia prowadził jednak łacie utracuszowski; lubił użyć i lubił się pokazać. Gdy go ogarnął trans wydawania, rusza, jak się to powiada, w Polskę. Kredytu udzielano mu chętnie, bo miał zabezpieczenie. To też brał pieniądze na prawo i lewo; zarówno w instytucjach kredytowych, jak

i u osób fizycznych. Wreszcie się owemu panu zmiało. I wtedy się okazało, że wysokość kredytów znacznie przekroczyła wartość nieruchomości.

— I rodzina wystąpiła o odruczenie spadku?

— Właśnie. Nic z tego jednak nie wyszło. Postanowienie o odruczeniu spadku może zostać bowiem wydane pod dwoma warunkami. Po pierwsze, nie może upłynąć więcej jak 6 miesięcy od zgonu spadkobiercy, po wtóre zaś, odruczenie spadku nie może się odbyć z pokrzywdzeniem osób trzecich. Wniosku rodziny tego pana, o którym mówiłem, nie można było załatwić pozytywnie dlatego, że musiałoby się to odbyć z pokrzywdzeniem osób trzecich a konkretnie wierzycieli. Rodzina musiała więc zdecydować. Zarówno majątek jak i dług.

— Sporządza Pan również, jak się wolno domyślać, testamenty...

— Znacznie częściej potwierdzam tylko autentyczność podpisu na dokumencie sporządzonym osobiście przez spadkobiercę. Testament w formie aktu notarialnego sporządza się rzadko, w wypadku np. gdy spadkodawca jest do tego stopnia chory, że nie może pisać.

— Pod waszym Biurem Notarialnym, piętro niżej, znajdują się księgi wieczyste. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

— Podlegają one wszystkim, którzy mają prawo do nieruchomości. Komu podlegają?

KOMITET 1-MAJOWYCH OBCHODÓW

Został powołany Miejski Społeczny Komitet Obchodów Święta Pracy w Cieszyńsku. Jego przewodniczącym został delegat na IX Zjazd PZPR, członek CKKP, szef produkcji Cies. Drukarni Wydawniczej Teodor DZIADEK.

Członkami Komitetu zostali: Bernard Andrzejewski, Władysław Babiński, Józef Berek, Karol Białon, Karol Bilko, Zdzisław Bogdanowicz, Klara Bujak, Edward Bula, Ludwik Budrewicz, Bolesław Cader, Andrzej Cienich, Adam Cieślak, Marek Cywiński, Józef Czakon, Robert Danel, Karol Dziadurski, Marian Foltyn, Władysław Ganczarek, Tadeusz Gandzel, Andrzej Gawlas, Leopold Gawlik, Krzysztof Gowin, Oton Gomela, Wanda Gibiec, Piotr Gniliak, Franciszek Gmudek, Zdzisław Grabowski, Wanda Gutowska, Jerzy Habryka, Eugeniusz Hanc, Piotr Henc, Halina Jabłońska, Jerzy Jaworski, Józef Kaluza, Władysław Kaleta, Janusz Karbowniczek, Karol Kolarczyk, Tadeusz Kisielewski, Józef Klajsek, Wojciech Kojas, Jan Kolaczek, Tadeusz Klukowski, Eugeniusz Krajcer, Stanisław Kupka, Ludwik Kuś, Stanisław Lewandowski, Bronisław Loter, Leszek Łabaj, Janina Łabudek, Piotr Maciejczek, Antoni Macura, Edward Masłusz, Ryszard Mazur, Krystyna Miklaszewska, Władysław Misiarz, Ewa Nowak, Jan Orawski, Jan Pasterny, Wacław Plotrowski, Paweł Podzorny, Leszek Podzorski, Jan Potysz, Jerzy Rukasz, Róża Topiarz, Paweł Wawrzacz, Stanisław Zawada, Karol Zielonka, Józef Ziętek, Władysław Ziółko i Władysław Zotyka.

STARA ARCHITEKTURA

W dniu 18 ub. m. nastąpiło otwarcie, w Klubie Garnizonowym przy ul. 1 Maja w Bielsku-Białej, wystawy malarstwa Dariusza Orszulika „Stara architektura”. Ekspozycja została poświęcona cieszyńskiej architekturze, która — w celach porównawczych — zestawiona z przykładami drev-

nianej architektury Bułgarii i Anglii.

Wystawa będzie czynna do 10 bm. włącznie.

Autor, mieszkaniec Skoczowa, przygotowuje się do otwarcia własnej galerii w nadwiślańskim mieście, co ma nastąpić w połowie roku.

Pod takim tytułem warszawski dziennik „Rzeczpospolita” zamieścił artykuł Ryszarda Naleszkiewicza poświęcony trudnej sytuacji gospodarczej i finansowej, w jakiej znalazł się w ub. r. skoczowski „Polkap”. Sprawa zajęła się Rada Pracownicza, która uchwała z 8 października ub. r. zobowiązała ówczesnego dyrektora, Włodzimierza Pluskowskiego, do podjęcia niezbędnych środków dla uzdrowienia sytuacji Skoczowskiej Fabryki Kapeluszy. W uchwale znalazło się również następujące stwierdzenie: „Zobowiązuje się ob. dyrektora do każdorazowego przedstawiania sprawozdania z pobytu zagranicznego do biura rady pracowniczej”. Skąd ten brak zaufania? Publicysta „Rzeczpospolitej” tak przedstawia jego źródło:

„Do Hiszpanii — wyjaśnia Józef Madzia, mistrz wydziału wykańczalni, sekretarz Rady — dyrektor jednak po nowe zamówienie. Chęć o tym wiedzieli, ludzie mieli nadzieję. Każdy bał się o swą przyszłość. Wiercono, że przywiezie umowy, że znów będzie robotą, będzie zbyt, pieniądze. Po jego powrocie, jako Prezydium Rady, posłaliśmy do dyrektora zorientować się, co załatwił. Odpisał, że uzyskał zamówienia na... 1200 półkapelinów, w cenie 1 dolara za sztukę. Takie „za-

NIE MA MOCNYCH

mówienie” to dla nas pół dnia pracy”.

Nie był to jedyny powód konfliktu, który narastał z dnia na dzień. W dniu 30 października ub. r. Rada Pracownicza podjęła uchwałę, która zobowiązała dyrektora, Włodzimierza Pluskowskiego, do podjęcia niezbędnych środków dla uzdrowienia sytuacji Skoczowskiej Fabryki Kapeluszy. W uchwale znalazło się również następujące stwierdzenie: „Zobowiązuje się ob. dyrektora do każdorazowego przedstawiania sprawozdania z pobytu zagranicznego do biura rady pracowniczej”. Skąd ten brak zaufania? Publicysta „Rzeczpospolitej” tak przedstawia jego źródło:

„Do Hiszpanii — wyjaśnia Józef Madzia, mistrz wydziału wykańczalni, sekretarz Rady — dyrektor jednak po nowe zamówienie. Chęć o tym wiedzieli, ludzie mieli nadzieję. Każdy bał się o swą przyszłość. Wiercono, że przywiezie umowy, że znów będzie robotą, będzie zbyt, pieniądze. Po jego powrocie, jako Prezydium Rady, posłaliśmy do dyrektora zorientować się, co załatwił. Odpisał, że uzyskał zamówienia na... 1200 półkapelinów, w cenie 1 dolara za sztukę. Takie „za-

— Po otrzymaniu odpowiedzi resortu — czytamy dalej w „Rzeczpospolitej” — (członkowie Rady Pracowniczej) zebrał się ponownie. Bez dyrektora, sami. Nasz trój był minorowy. Szef ich nie zrozumiał. Miel nadzieję, że sam się ocknie, że zrezygnuje, że powie: poczekajcie, dajcie odpuścić, poźnijcie mnie tego i tego dnia, przejdę na emeryturę. Nie zrobił tego, trwał w obronie, a im było głupio. Co robić? Wycofać się z całej sprawy i przeprosić staroży? Czy może nie cofnąć się i odwołać go? Głosowali, 12 było za odwołaniem, jeden — przeciw. Ta uchwała o odwołaniu zapadła 30 listopada.

Gdy zaprosili go potem na resztę posiedzenia, gdy mu odczytali tekst, najpierw zdenerwował się. Potem ich wyśmiał. Opowiada

Aleksi Kowala, wiceprzewodniczący Rady, mistrz na Wydziale Mechanicznym: „Wy nie macie prawa mnie odwołać — mówił dyrektor — nie tylko wy jesteście w zakładzie, są inne czynniki. Jest ministerstwo, jest komitet wojewódzki — przemyślcie to sobie...”.

Dyrektor przyniósł zwolnienie lekarskie, więc Rada Pracownicza schowała uchwałę do biurka. Ale kiedy mimo choroby przyjął w przedsiębiorstwie zagraniczną delegację, wysłano uchwałę do Warszawy. „Odczekali ustawowe dwa tygodnie, podczas których minister miał prawo wniesić swój sprzeciw. Resort milczał. Wówczas przedstawiciele Rady doręczyli nadal choremu dyrektorowi powiadomienie o tym, że przestanie pełnić swą funkcję. Odpisał im ręcznie: „Uchwały tej nie przyjmuję do wiadomości, ponieważ podjęta została niezgodnie z ustawą o przedsiębiorstwie”.

31 grudnia 1985 r. przysłał z Warszawy odpowiedź, datowana 2 tygodnie wcześniej. Minister Edward Grzywa pisze: „nie zgłaszam sprzeciwu”.

Rada Pracownicza „Polkapu” ogłosiła konkurs na dyrektora, który został rozstrzygnięty. O dokonanych w kierownictwie zmianach już napisaliśmy...



KWIECIEŃ MIESIĄCEM UBEZPIECZEŃ

CIEŻKA WIENIOŚĆ (12)

KAZIMIERZ KASZPER

Nie wleźć kiedy, warsztat muzyczny przy ul. Kościelnej w Boguminie przekształcił się w kuźnię polskiego życia kulturalnego i sportowego w mieście. Jeśli trzeba było zbudować czy pomalować kulisy do kolejnego przedstawienia amatorskiego zespołu teatralnego, to szło się z tym, oczywiście, do Suchego. Palowski z Gębą ciągle tam coś majstrowali i snuli plany dalszej działalności. Niejedna inicjatywa Koła PZKO, a wcześniej KS „Ruch” tutaj właśnie wzięła swój początek.

Jeszcze w 1945 r., kiedy dostrzeżono szansę reaktywowania „Ruchu”, w warsztacie zebrała się grupa przedwojennych działaczy i w programowej debacie doszła do wniosku, że praca ruszyłaby natychmiast z miejsc, gdyby się udało pozyskać dla klubu ponownie boisko. Bo przed wojną działały w Boguminie 3 kluby sportowe: polski „Ruch”, który miał za boisko łakę w gaju olszowym, czeski Atletický fotbalový klub i niemiecki Deutsche Sport Verein. Ustalono skład delegacji, która miała wystąpić w Radzie Narodowej z prośbą o przydział. Niestety, spóźniono się. Ponieważ polski otrzymał już „Ruchowi”, zaproponowano zapuszczony, zaniedbany plac przy polskiej szkole. Kto wie, czy ten przydział nie wyszedł klubowi na dobre. Podczas prac budowlano-remontowych poszerzyło się grono działaczy i sympatyków, ludzie zaczęli łączyć bardziej serdeczne, koleżeńskie więzi, a kiedy na koniec zakupiono drewniany barak i urządzono w nim kabiny, pionierzy całej akcji z zadowoleniem i niejakim zdumieniem spostrzegli, że w ciągu paru tygodni klub rozwinął się w silny i zwarty ruch społeczny. Bez przeszkód uzyskano zgodę na korzystanie z sali gimnastycznej w ratuszu i już na przełomie lat 1945/46 rozpoczęto treningi.

Klub dorobił się w krótkim czasie wysokiej pozycji. Nie mógł, oczywiście, konkurować z karwińską „Polonią”, która zebrała kwiat polskiego sportu na Zaolziu, ale w swoim rejonie uchodził za najmocniejszy. Posiadał 2 drużyny piłkarskie oraz sekcje siatkówki i ping-ponga. Trafili do niego znakomici trenerzy piłkarscy: Alojzy i Aleksy Kulandkowie z Ostrawy, Linert i Józef Muszyński z Krakowa oraz tacy gracze jak Łazof, Ogrocik i Białoń. Kiedy pod koniec lat 50. łączono „Ruch” z kolejańskim klubem sportowym, to akcje tego ostatniego od razu poszły w górę. Kolejarze umieli docenić wartość wniesionego przez „Ruch” wkładu. Na szefa sekcji piłkarskiej obrali Suchego i uznali za rzecz oczywistą i nie podlegającą dyskusji, że zebrania i sprawozdania będzie on prowadził w języku polskim.

W warsztacie powstał też pomysł odrestaurowania sądu koło ewangelickiego kościoła. Dlaczego akurat taki czyn wpadł działaczom PZKO do głowy, tego już dzisiaj dociec nie sposób. „Faktem jest, że czuliśmy się odpowiedzialni za wygląd miasta — wspomina mistrz Suchy — a ten sąd był naszym wrzódem na jego ciele. Wtedy dziliśmy się go. Był zachwaszczony, drzewka potamane, trawa rosta bujnie jak na rumowisku”. Domyślam się, że ten jego wygląd szczególnie mocno musiał mierzwić właśnie Suchego, który poza wszystkim innym parł się sadownictwem i jego ogród na ojcówzinie w Starym Boguminie stanowił obiekt podziwu i zazdrości zarazem. Ale pobudki są nieważne, dość, że Zarząd Koła PZKO zaakceptował pomysł i zaproponował Radzie Narodowej przekształcenie sądu w park. Projekt został przyjęty z zadowoleniem i członkowie Koła chwycili się roboty. Nie trwało długo, a gorszący mieszkańców obiekt został wypieszczony w małe cacko. Pezetkaowcy pobudowali tu ścieżki spacerowe, wysiali trawę, posadzili kwiaty i krzewy, ustawili ławki. Zadowoleni byli wszyscy — i działacze PZKO i władze miejskie i ewangelicki pastor, który przechadzając się po wysypanych czerwonym żwirem ścieżkach błogosławił zbożnemu dziełu.

Tę powszechną akceptację czynu należało jakoś zdyskontować. „Nie na korzyść PZKO, bo na nasze konto wypłynęły już słowa uznania za samą ilość przeprowadzonych społecznie godzin — mówi pan Ferdynand — ale na korzyść polskiej kultury”. Podczas zebrania Zarządu Koła rozważano zatem możliwość nadania parkowi imienia któregoś z wielkich Polaków. Propozycje padały różne, dość długo upierano się przy nazwie im. Bolesława Bieruła, ale F. Suchy myślał bardziej perspektywnie. „Stuchajcie — zabrał głos — to musi być nazwa, która przetrwa. Musimy wymyślić coś uniwersalnego, a — moim zdaniem — uniwersalna i ponadczasowa jest muzyka. Zwiastuje muzyka wielkiego Fryderyka Chopina. Nadejmy parkowi jego imię”. Pomysł przeszedł i w Zarządzie Koła PZKO i w MRN. Bogumin, który posiadał już park im. Petra Bezruca, wzbogacił się o obiekt im. F. Chopina. Nie jest to jedyny polski ślad w mieście. Ruchliwy, znajdujący się przed dworcem kolejowym plac również nosi imię wielkiego Polaka — Adama Mickiewicza. Przy nadawaniu mu tej nazwy także czynnie uczestniczył F. Suchy.

Do załatwienia pozostała kwestia uwidocznienia w parku polskiego śladu. Najlepsza byłaby jakaś tablica pamiątkowa, ale o zaplaceniu jej odlewu społecznie działający Związek nie mógł nawet marzyć. Rzecz zawiśła w próżni i wraz z upływem czasu przestała zupełnie zaprzętać uwagę działaczy. Po koniec lat 50. zaczęły się kontakty Koła z regionalnym towarzystwem w Raciborzu. Podczas jednej z wizyt w Boguminie przedstawiciele towarzystwa omawiano przygotowania do wielkiej imprezy pn. Dni Raciborza.

— Zapewniliśmy sobie program kulturalny na najwyższym poziomie. Oprócz najlepszych zespołów krajowych wystąpi również świetny czeski chór z Moraw — pochwalili się niektórzy z delegatów.

— Coś podobnego! — zachnął się Suchy. — To wy nie wlećcie, że u nas działa jeden z najlepszych chórów „Hasło” Orłowa-Bogumina? Wygrywa na wszystkich przeglądach wewnętrznych i pozawzrostkowych, cieszy się powszechnym uznaniem i został zaliczony w poczet czterech reprezentacyjnych zespołów Zarządu Głównego PZKO. Moim zdaniem, ten chór nie przyniósłby wam wstydu i ze spokojnym sumieniem moglibyście go zaprosić.

Zgodzili się natychmiast. — Ale... — zamyślił się sekretarz raciborskiej PRN — powiedzcie, jak wam się mamy zrewanżować za koncert. Zespół jest duży, a nasze fundusze niewielkie...

— Miałbym pomysł — Suchy uśmieł się znaleźć. — Myśmmy tu przed laty urządzili park im. F. Chopina, ale do tej pory nie udało nam się zdobyć popiersia ani tablicy z plakorzebką kompozytora, którą moglibyśmy upamiętnić dzieło. Jeśli macie możliwość, to zorganizujcie ją nam. To będzie najlepsza nagroda.

Trzeba podziwiać operatywność raciborzan. W ciągu niepełna dwóch miesięcy załatwili odlew tablicy w Krakowie i na zakończenie koncertu „Hasła” wręczyli ją przedstawicielom Koła.

W uroczystym akcie odsłonięcia tablicy w parku w Boguminie uczestniczyła delegacja ofiarodawców a także przewodniczący MRN Szewczyk, który niedawno jeszcze działał w kolejańskim klubie sportowym i był jednym z najbliższych współpracowników Suchego.

Z Simoradzem, jego hłostą i... (tekst nieczytelny) ...w latach przedwojennych, jako młody student gimnazjalny. Podczas gdy moich kolegów przyciągało miasto, ja przepadałem za wsią. Być może odezwał się zew przedków, którzy właśnie w tym środowisku żyli, pracowali i złożyli doczesne szczytki. Byli wśród mieszkańców Simoradza ludzie zaci, którzy rozbudzali świadomość narodową, aktywność społeczną i kulturalną. Jednym z nich był żyjący w ub. w. Jerzy Raszka, który opisał współczesne mu czasy w „Pamiętniku gminy Simoradz”. Znalazła się w nim m.in. relacja z obchodów 50-lecia panowania cesarza Franciszka Józefa I, półwiecza ustawy (patentu cesarskiego) z 4.3.1849, na mocy której zniesiona została pańszczyzna oraz 100. rocznicy odsprzedaży przez „zwierzchność ziemską” ostatniego kawałka ziemi na własność chłopom, dotychczasowym dzierżawcom. Efektem tego było przekształcenie wsi w gminę Simoradz. Uroczystość odbyła się 2.12.1898 r. „Pogoda była prześliczna, ani najmniejsza chmurka nie plamiła błękitu nieba, tylko zimny, ostry wiatr wiał od południa, a ziemia wysuszona jego powiewem nie była zmarzła”. O godz. 14 zebrał się mieszkający Simoradza przy haren-

dzie. Nadeszła również działwa szkolna z nauczycielami, którzy w opiece... (tekst nieczytelny) ...Pawła Chmiela, na parcie znaną jako Kacinieć. Przygotowano tam 10 wykopów w formie pięcioboku, imitującego koronę cesarską, do posadzenia 10 dębów. Oprócz działwy szkolnej śpiewał wydział gminy. Wójt Paweł Molin wygłosił przemówienie i posadził pierwszy dąbek.

KRONIKARZ GMINY

Kolejne posadzili: arcyksiążęcy zarządca dóbr w Dębówcu i Simoradzu Samuel von Sonnenberg, arcyksiążęcy kierownik ekonomii Simoradza Jerzy Bobek, nauczyciel Brzuchalski, żołnierze „dekorowani” i niedekorowani oraz miejscowi chłopcy.

Na zakończenie przemówił przełożony gminy Jerzy Raszka, który nawiązał do 1798 r., w którym zwierzchność ziemską zakończyła w Simoradzu sprzedaż gruntów oraz do konstytucji z 1848 r., znoszącej definitywnie chłopską zależność. Podkreślił również zasługi Rady Państwa i Sejmu Krajowego, dzięki którym z dniem 8.4.1861 r. nastąpiło równouprawnienie ewangelików. Pod koniec przemówienia wezwał do „strzeżenia swych obywatelskich a szczególnie

żymle, 1 parce wierszli i żydlik piwa”. Żołnierze „dekorowani” złożyli się po koronie i 20 halerzy, za co zakupili 2 ćwierćhektarki piwa, które „popijając i częstując kolegów, sąsiadów i własne żony, bawili się, gwarzyli w świątecznym nastroju ducha do późnej nocy”.

Warto dodać, że wnuk kronikarza, Józef Raszka, absolwent Seminarium Nauczycielskiego w Cieszynie Bobrku z 1931 r., nauczyciel i ppor. rezerwy 4 PSP dostał się w czasie wojny do niewoli a stamtąd do obozu zagłady w Mauthausen. Po 7 miesiącach nieludzkiej katorgi zmarł z wycieńczenia. Jego prochy spoczywają na ewangelickim cmentarzu w Simoradzu.

EMIL FIEDOR



Jan Krajewski, Procesy innowacyjne w przemyśle, KIW, z 180. Stanisław Brzeziński, Rysunek Majewski, Henryk Witke, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki 1943-1983, MON, z 250. Tadeusz Krzemień, Wojska Rakietowe

i artyleria dziś i jutro, MON, z 100. Jerzy Grzegorzewski, Zbigniew Skierski, Nowoczesna broń lotnicza, MON, z 200. Mieczysław Jaworski, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945-1965, MON, z 280.

Wacław Król, Walczyłem pod niebem Francji, LSW, z 150. Cezary Lezeński, Zostały tylko ślady podkopy, KIW, z 120. Franciszek Złotka, Złota legenda chłopów polskich, PIW, z 350. Wacław Gąsiorowski, Bem. Powieść historyczna z XIX wieku, LSW, z 250. Edward Jan Krutol, Wrzesień na Oksywie, LSW, z 100.

CIESZYŃSKA W „TiN-Ś”

Gustawa Morcinka, która miała być swego czasu przeznaczona na muzeum. Również interesujący jest tekst Wacława HOROSZKIEWICZA „Oslem widzieć nieba”, omawiający fenomen wyznaniowy w Wiśle. O młodych

poetach i prozaikach na Zaolziu pisze Bolesław ZARZECH, a w notach kronikarskich przypominam s.m.in. obchody jubileuszu Macierzy Ziemi Cieszyńskiej.

Zeszyt posiada kolorowe okładki. Barwne reprodukcje obrazów prezentowane są na kredowej wstawce.

Naczelnym redaktorem kwartalnika jest Kazimierz ZARZYCKI.

Cena 1 egz. wynosi 150 zł.

W KOLEJCE

sam wymóg obowiązuje w staraniach o kredyt bankowy.

Dodałbym do tego stosunkowo wysoką kulturę prawną Cieszyńskaków, która przejawiała się m.in. w dążeniu do uregulowania włąc notarialnego uregulowania prawa własności. Nie bez znaczenia są tu liczne ponad wiek tradycje ksiąg wieczystych w Cieszyńskiem, podczas gdy np. na ziemiach b. zaboru rosyjskiego zaczęło je wprowadzać dopiero po odzyskaniu niepodległości.

Brzemienowa w skutki okazała się sprzedaż mieszkań w budynkach wielomieszkalniowych stanowiących własność Skarbu Państwa, a podlegających publicznej gospodarce lokalami. Dawniej miał taki budynek tylko jedną księgę wieczystą. Obecnie jest tych ksiąg tyle, ilu właścicieli, nawet 10 dla jednego budynku. Ale na tym nie koniec. Bo jedni posiadane prawo własności zbywają, inni umierają i dokonuje się podziału spadku etc. Mamy z tego tytułu mnóstwo spraw.

Niestychanie przysparza nam ich także wszelka działalność inwestycyjna. Nasz teren jest wyjątkowo atrakcyjny dla budownictwa wczasowego - turystycznego i weekendowego, zwłaszcza miasta Ustron i Wisła, gminy Brenna i Istebna, z powodu Cisownicy także Gólców. Przedsiębiorstwa państwowe i instytucje nabywają tam chętnie nieruchomości pod budowę domów wczasowych, pod pola campingowe itd. Nie brak również nabywców indywidualnych.

Dotyczy to również wszelkich innych inwestycji. A to Ustroń sobie funduje przystanek PKP w centrum, a to Cukrownia „Chybie” buduje bocznice kolejową, a to tworzy się nowe dworce czy przystanki PKS. Powstają również nowe drogi, modernizuje się istniejące. A w której miejscowości nie prowadzi się budownictwa mieszkaniowego? A każdy nowy teren pod budownictwo to także mnóstwo pracy dla nas, notariuszy.

Przed 4 lata weszła w życie ustawa „Prawo spółdzielcze”, która również dorzuciła nam roboty. Wprowadziła ona mianowicie obowiązek sprzedaży gruntów państwowych użytkowanych przez RSP spółdzielniom produkcyjnym. Niektóre spółdzielnie gospodarowały na tych ziemiach od kilku dziesięcioleci nie martwiąc się o prawo własności, obecnie jednak muszą je po prostu kupić. Wszystko to trzeba zalegalizować notarialnie.

Odczuwamy także skutki ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Dawniej spisywano umowy o zbyciu ziemi na rzecz następcy w urzędach miast lub w urzędach gmin, popełniano jednak w tym zakresie mnóstwo kardynalnych błędów, dochodziło nawet do uchylania umów na drodze sądowej. Z tego względu również te sprawy przekazano więc nam.

No i wreszcie należy uzgodnić i ten fakt, że przybywa mieszkańców, spośród których każdy jest przeciwny jeżeli nie faktycznym to przynajmniej potencjalnym naszym klientem.

— Ale w ślad za przyrostem ludności i zadań rów-



NOWY CHÓR

Grono działających na Zaolziu zespołów śpiewaczych poszerzy się niebawem o chór chłopięcy z Karwina - Frystatu, utworzony przez uczniów miejscowej podstawowej. Inauguracyjny koncert odbędzie się w tym miesiącu. Próby prowadził dyrygent mgr Zbigniew NIEMCZYK, wykładowca w Filii US w Cieszynie.

KONKURS

Walbrzyskie Towarzystwo Fotograficzne z siedzibą w Świdnicy organizuje III Ogólnopolski Fotograficzny Plener Aktu. W związku z tym ogłasza konkurs na najlepszą fotografię z tematem: „Mój kraj”. Wzięcie udziału w konkursie jest obowiązkowe dla wszystkich fotografów, którzy w terminie od 15 IV br. do 15 V br. wyśleją swoje zdjęcia wraz z danymi: imię, nazwisko, dokładny adres, wiek, zawód, wykształcenie, adres, wykształcenie, biuro. Na podstawie przesłanych zdjęć i informacji odbędzie się kwalifikacja. Wśród zwycięzców zostaną wylosowani laureaci. W III Ogólnopolskim Plenerze Aktu. Zdjęcia i zgłoszenia należy adresować: Andrzej Misarz, Pleneru, Prosiak, skr. poczt. 58-105 Świdnica.

KONCERT J. TADDEI

Dnia 11 bm., o godz. 19.00 w Kościele Jezusowym w Cieszynie odbędzie się koncert francuskiego organisty Jacques'a Taddei — dyrektora Konserwatorium Rueil-Malmaison pod patronatem państwa. Należy on do młodych, ale już sławnych organistów. Jest organistą i pianistą, laureatem konkursu międzynarodowego im. Marguerite Long i konkursu w zakresie improwizacji organowej w Chartres.

Koncert odbywa się w ramach działalności kulturalnej utworzonego na początku marca br. przy Filii Ośrodka Alliance Française.

Wprost przeciwnie, okresie międzywojennym spraw notarialnych znacznie mniej niż obecnie. Z różnych powodów, mieszkali mniej ludzi, niemożności były większe, nawet obszarnicze, ale to ich w zwinzku z tym mniej. Bo nikomu się wtedy nie śniło o tych wszystkich ustawach, o których mówiliśmy. Itd. Ale notariusz pracował wówczas w powiecie cieszyńskim więcej niż dziś. Po wojnie etaty raz po raz redukowano, obecnie jest nas dwu notariuszy i jeden asesor. Nigdy jak sięgam pamięcią wstecz — a pracuję już w Cieszynie lat 8 — nie było w polsce obsadzone etaty administracyjne. W rezultacie w miastach załatwiać klientów tarysze pisały na maszynie.

— Skoro jest mniej ludzi, to przychodzi wam chyba pomóc technika?

— Wolne żarty. Przed wojną każdy notariusz miał w swoim biurze aparat telefoniczny, teraz ich nie ma. Druty co prawda wiszą, ale brak centrali. Brakuje nawet telefonów wewnętrznych, dlatego nie mogę dzwonić np. do księgi wieczystych z prośbą o podanie potrzebnej mi informacji, muszę tam pójść osobiście. O takim luksusie jak telefon, który onegdaj przynosił sędziemu i odnosił na miejscu księgi, już nawet nie wspomnę.

Jeżeli notariusz jest często także maszynistką, wot nym i gońcem, a spraw tego naprawdę dużo, skutki tego musi odczuć klient. I nieśw-

— Ale w ślad za przyro-

— Ale w ślad za przyro-

— Ale w ślad za przyro-

— Ale w ślad za przyro-

— Ale w ślad za przyro-

— Ale w ślad za przyro-

ROBERT DANIEL

NA CIESZYŃSKĄ

NUTA

CZOSALA SIE GRZEBIYNIYM

Czosala sie grzebiyniym,
czosala sie szczotką,
gymbe miodym mazala,
zeby miala sladka.
Juzech jo sie dowiedziol,
jako dziywce dostać:
ojca, matke ogłapić,
po gorzolkę posłać.
Kulało się, kulało
czarownie jabłuszko,
aże sie zakulało
ku milej pod łóżko.
Pomykej sie, pomykej
po ławicy ku mie,
bedymy sie milować,
pokił dusza we mnie.

CIESZYŃSCY
KOMPOZYTORZY

Podczas XV Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej we Wrocławiu Józef BRODA z Istebnej przedstawił nową wersję stworzonej w ub. r. wespół z Ryszardem GABRYSIEM kompozycji „Ścieżki bezskładki”. Ta, zainspirowana przez folklor kompozycja na głos, instrumenty i taśmę stereo-foniczną została częściowo zrealizowana w katowickim Studiu Polskiego Radia. Ma ona charakter obrzędowy, jest oryginalnym w sferze dźwiękowej i wizualnej rodzajem „monodramu” folklorystycznego.

Krag kompozytorów związanych z cieszyńską Filią US reprezentowali na Festiwalu również Aleksander ŁASON oraz prof. Tadeusz NATANSON, autor II Koncertu Fortepianowego. (bmg)

PRZEZNACZENIE

Polski film Jacka Koprowicza „PRZEZNACZENIE” wykorzystuje fragmenty biografii poety Kazimierza Przerwy-Tetmajera. I część filmu opowiada historię szalonego Casanovy, jest euforyczna, radosna, nieco perwersyjna. Ale, zdaniem reżysera, Tetmajer nie był erotomanem. Erotyka stanowiła inspirację jego twórczości. II część pokazuje dramat poety, który zapadł na chorobę weneryczną, co zakończyło się ciężkimi schorzeniami psychicznymi.

W roli poety występuje Marcin Benoit, jego syna gra Michał Bajor. Postacie kochanków kreują: Dorota Kwiatkowska, Katarzyna Figura, Anna Dymna, Marzena Trybała i Grażyna Trela-Stawska. Obok nich występują: Władysław Kowalski, Zygmunt Hubner, Jerzy Trela i Jerzy Stuhr.

1691 — Urodził się w Cieszyńsku Józef Broda, kompozytor, twórca „Czosala sie grzebiyniym”.

PIĄTEK, 4 IV.

Benedykta, Izidora, Wacława Dom Narodowy, Cieszyń: wystawa „Urok starych miniatur”, zorganizowana przez Cieszyński Klub Hobbistów. Czynna do 6 IV.

— wystawa „Prezentacje 86” zorganizowana przez Cieszyński Klub Fotograficzny. Czynna do 30 IV.

Kawiarnia „Alibi”, ul. Chrobrego, Cieszyń: wystawa malarstwa Anny Pola. Czynna do 15 IV.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 18: „Zieloni — mimo woli” — prelekcja red. Pawła Bartczko, autora prac nieznanych.

SOBOTA, 5 IV. (roboczo)

Irena, Wincentego Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 10: turniej szachowy Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, godz. 16: „Zasady błędymiki” — wykład P. Kasprzyka z Warszawy w Kole Radzieńców.

DKF „Feniks”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15:15: „Wąże” (USA).

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „Cyryk w cyrku” (CSRS-ZSRR). Seans dla dzieci.

NIEDZIELA, 6 IV.

Celestyna, Marcelina, Wilhelma

DZIEŃ PRACOWNIKA SŁUŻBY ZDROWIA DZIEŃ LEŚNIKA I DRZEWIA

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 9: Wiosenne Targi Staroci.

PONIEDZIAŁEK, 7 IV.

Danuta, Rufina, Saturnina Sala SM „Cieszyńianka”, Cieszyń, ul. Hajduka 17, godz. 16:15: zajęcia hatha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 8 IV.

Juli, Dionizego, Januarego, Waltera

Pol. Związek Niewidomych, Kolo Terenowe Cieszyń, ul. Srebrna 6, godz. 16: Zasady rewaloryzacji rent i emerytur (spotk. z przedstawicielem ZUS w Cieszyńcu).

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15:15: „Pod wulkanem” (USA). Seans dla dorosłych.

ŚRODA, 9 IV.

Maril, Mal, Dymitra, Marcelego

przypadło wówczas w 2. niedziele w roku. Następnie, w 1879 r. uroczystości po raz pierwszy miały miejsce w pierwszej niedziele po św. Michale.

Istebniański kościół został wzniesiony przez miejscowych cieśli: Wojciecha Birta, Jerzego Kawulę (Kawuloka?), Andrzeja Bieleśa i Jakuba Birta. Pomagali im rzemieślnicy z Jabłonkowa oraz żołnierze odbywający służbę na szanach w Mostach.

W nieco zmienionym składzie zespół ciesielski wznosił w r. 1721 domek, który stał do dyspozycji odprawiających nabożeństwo. Budowali go: Andrzej Bieleś, Wojciech Birt, Jakub Bury, Tomasz Mika („Łabuda”) i Michał Polak.

Wyposażenie kościoła pochodziło z jezuickiej misji, z kościoła jabłonkowskiego i z darowizn. Najwięcej poczyniła ich hr. Ludwika Prażmowa z Oppersdorfu, ale okazał hojność także ludźmi miejscowi. Tak więc obrusy na ołtarz podarowały Jadwiga Juraszkowa z Kohutów i matka ówczesnego wojty, Jana Burego, on zaś sam ufundował wosk na świecę.

Od r. 1720 do 1780 odprawiali nabożeństwa głównie jezuici misjonarze. Co trzecią niedzielę przyjeżdżał ksiądz z Jabłonkowa, po którego posyłał wóz na przemian Istebna i Jaworzynka. Ta druga gmina, zdarzało się, „zapominała” o tym obowiązku...

W r. 1779 został wyznaczony dla Istebnej wikary, a w r. 1793 ustanowiono probostwo. Pierwszym księdzem, który zamieszkał w Istebnej na stałe, był Jerzy Kubin, który pełnił swoje obowiązki w latach 1779—1785. W r. 1786 zastąpił go Józef Pucek, który w r. 1793 został mianowany proboszczem.

W latach 1792—1794 zbudowano nowy kościół, tym razem murowany, pod kier. Józefa Drahnego z Cieszyń. Bezpośrednio nadzorował pracę Andrzej Zmek a następnie Jan Pika. Robotami ciesielskimi kierowali Andrzej Prasziwka z Morawy i Paweł Krzyżek z Bobrku. Prace murarskie

zostały wykonane polpartacku, sklepienie kościoła groziło zawaleniem, trzeba więc było zastosować tzw. ankrowanie. Wykonał je majster murarski Welszer z Mistka, który zużył na ten cel 900 kg żelaza. Koszty musiał pokryć Drahn Poświęcenia dokonał 24 sierpnia 1794 r. dziekan cieszyński Antoni Löhn. Kazanie wygłosił proboszcz z Mostów, Sebastian Jeżysek. Na następny dzień została wyznaczona licytacja starego kościoła, ponieważ

KOŚCIÓŁ W ISTEBNIEJ

jednak o surowiec drewniany nie było wówczas w górach trudno, amator się nie znalazł. Mimo to drewniany kościół został rozebrany. Stał nieco na wschód od późniejszego kościoła murowanego.

W r. 1779 stanął nowy, murowany budynek książowski, do którego dobudowano w 1793 r. piętro.

Pierwsza szkoła kościelna, została zbudowana w Istebnej w r. 1782. Była z drewna, uczył w niej Jan Łabuda. Po jego śmierci w r. 1808 zastąpił go Maciej Prochaska. W r. 1817 zbudowano na gruncie Pawła Gasurka szkołę murowaną, w której uczył istebnianin Paweł Michalek. Tymczasem przylegający bezpośrednio do kościoła budynek starej szkoły został zamieniony w karczmę.

Istebna oraz jej okolice były i pozostały katolickie. W r. 1808 nie było w Jasnowicach ani jednego protestanta natomiast 115 katolików, w Istebnej mieszkało 1.325 katolików i 150 protestantów, w Koniakowie 319 katolików i 8 protestantów. Jaworzynka liczyła 956 katolików i 11 protestantów. W całej istebniańskiej parafii mieszkało 2.735 katolików i 169 protestantów. (E.H.)

Zródło: ks. Józef Londzin, Kościoły drewniane na Śląsku Cieszyńskim, Cieszyń 1932.

TELEWIZJA

PIĄTEK
KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Pora na kąpiel (radz. film) 15.35 W domu 16.30 Majster 17.30 Gra o milion 18.30 Bez próby 19.10 Studium 20.30 Monitor rządowy 20.30 Pragnienie (radz. film) 23.05 Kontakt (U. Dudziak). Jazz

KATOWICE II: 17.30 Aut Zatrzymane w kadrze 19.05 Przygody Guliwera 20.00 Ermitaż (23) 21.00 Pr. muz. 21.30 O powinności artysty (spotk. z T. Kantorem) 22.10 Rekliny film (fr. film z J. Ganimem) 23.50 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.15 Dla wrażliwych 10.20 Wrażliwość 11.30 Praska wieczorka 12.30 Rolniczy rok 20.00 Kronika naszego życia (1979) 20.30 Wyzłazł z Klondike (1) 21.20 Piosenki na jutro.

OSTRAWA II: 16.50 Kamień (9) 17.30 Himalajskie przygody (dok.) 20.00 Piątek w taniecu 22.10 Turniej młodych (teatr).

SOBOTA
KATOWICE I: 9.00 Sobótka 10.30 Od Dynasów do Szur-11.05 Bariery 11.10 Przebój 12.10 Lista przebojów muzyki poważnej

12.55 Biuro pośrednictwa 13.15 Jak w Rajczy raj 13.35 Za kierownicą 14.00 Spotkanie z pisarzem 14.30 Azykut 15.05 B. Brecht (teatr) 16.35 Kram 17.35 Los. Dużego Lotka 17.45 St. sport 18.30 Mag. młodych 19.10 Z kamerą wśród zwierząt 20.00 Sezon pokoju w Paryżu (film jug.-fr.) 21.40 Czas 22.50 Sport, rytmy tyg. 23.35 Ryk — łowca ścieganych (film USA).

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalna 15.05 Zespół Dom 16.25 Budapest na antenie 17.30 Dwójki 17.00 Wideoteka 17.30 Budapest na antenie 18.00 Dziedzictwo naukowe 18.30 Pr. lok. 19.00 Spektrum 20.00 Bła na bis 20.45 Filharmonia Dwójki 21.50 Budapest na antenie 22.30 Klejnot w koronie 23.30 Muzyka na dobranoc.

OSTRAWA I: 9.40 Wysłałam za Klondike (1 — kan. film) 10.40 Zarezerwowane dla pań 15.45 Pionierska jaskółka 16.45 Spotk. z przyjaciółmi 17.25 Telet. 16.30 Konf. prasowa DTV 19.10 Wyd. międzynarod. 20.00 Wielki program rewiowy TV NRD 22.00 Bramki + P + S 22.15 Uderzenie parasolem (fr. kom.).

OSTRAWA II: 15.00 ME w tenisie stołowym 18.00 Portret L. Filippowej 16.30 Pintu-bowie (1 — austral. film) 20.10 Dziewczyna do zabicia (czes. film krym.) 22.00 Turniej taneczny 22.50 Kino i ja.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Telera-nek 10.35 Miłośnicy przyrody

11.05 Ludzie i delfiny (film) 12.10 7 Anten 12.55 Koncert żywych 13.40 Klub sześciu kontynentów 14.35 Ludzie naszej epoki 15.05 Powiedznie dni pełne czarów (teatr dla dz.) 16.00 Studio 1 18.20 Antena 20.00 Miłość i cierpienia (film wł.) 21.10 Pegaz 21.55 Sport. niedz. 22.25 Kalendarz 23.00 Koncert żywych II. Korcza

KATOWICE II: 9.50 Miłość i cierpienia (film wł.) 11.00 Żołnierskie refleksje 11.30 Koncert żywych 12.00 Kwadrans z hejnałem 12.20 Jutro 13.50 Finał przebojów 14.40 Zwierzęta w kamerze 15.00 Tylko dla najlepszych 16.00 Wilhelm Zdobycywa 17.00 Pola Negri: Moje miłości 17.20 Kino-Ok 18.20 Słynne dzieła, słynni wykonawcy 19.00 Publ. kult. 20.00 St. sport 21.00 Sen-sacje XX w. 21.25 Chłopi (film TP) 23.30 Na 5 min. przed zaśnięciem.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Mężczyzna w ratu-szu (1 — ser.) 11.50 Koncert 12.40 Auto-moto-rewia 13.40 Sport w marcu 14.00 Turniej weteranów 15.00 Dwie strony medalu 15.50 Goście (2 — ser.) 16.45 Kto odchodził w deszczu (słow. film) 18.30 Pr. muz.-rozr. 19.10 Tydzień w kulturze 20.10 Synowie i córki Jakuba Szklarska (9) 21.05 Muzyka mego życia 21.50 Bramki + P + S 22.05 Fatal-

ne w skutkach spotkanie (ser. RFN).

OSTRAWA II: 10.35 Mecz siatkarski kobiet 12.35 Rolniczy rok 16.10 TV Kl. Młodych 17.40 Życie w przyr. 18.30 Pintu-bowie (2 — austral. film) 20.00 Echa muzyczne 21.25 ME w tenisie stołowym.

PONIEDZIAŁEK
KATOWICE I: 16.30 Encyklopedia TDC 16.55 Zwierzy-niec 17.30 Beztroski front 18.30 Echa stadionów 19.10 La-boratorium 20.15 Płęć dni Le-mucja Gillwera 22.15 Rozmo-wa na telefon 22.30 St. sport. KATOWICE II: 17.00 Bliżej prawa 17.30 Teletur 18.30 Pr. lok. 19.00 Płękni i wspa-niali 20.00 Szkice historyczne 20.15 Gwiazdy wielkiego spor-tu 20.45 Wieczór Węgierskiej Rep. Ludowej w TV 22.05 Trzeci granica (ser. pol.).

OSTRAWA I: 17.00 Kompas 17.50 Abecadło życia 18.40 Roz-wój socjalist. demokracji (10) 20.00 Wróćcie do swych ojców (teatr) 21.00 RPA (dok.) 21.30 Zona pilota (fr. film).

OSTRAWA II: 17.10 Pionier-ska jaskółka 18.10 Łuk tęczy (7 — ser.) 20.00 Muzyczne stu-dio 20.30 Przy okrągłym stole 21.10 J. Kratochvilova (dok.) 22.10 ME w tenisie stołowym.

WTOREK
KATOWICE I: 16.30 Tyłko dla orląt (mag. publ.) 16.50

Fasola (wid. dla dz.) 17.30 Ga-zeta roln. 18.00 Inform. wy-dawniczy 18.20 Mag. gospo-darczy 19.10 Klinika zdrowego człowieka 20.30 Granica uczu (film CSRS) 22.05 Wieczór z X Muzy.

KATOWICE II: 17.00 Savoir vivre... a tu życie... 17.30 Dzień medycyny 18.00 Spiew-nik domowy 18.30 Pr. lok. 19.00 Niedziela Barabasza (film) 20.00 Dzień med. 21.00 Auto moto Fan Club 21.20 Dzień med. 21.40 Czekaj na mnie (film).

OSTRAWA I: 9.20 Wróćcie do swych ojców (teatr) 17.00 Spektrum 17.25 Rewia sport. 17.55 Pr. lok. 18.30 Azykut 20.00 Ekspert (1 — ang. ser.) 20.50 Droga do zaufania (4) 21.20 Życie bez pracy (dok.) 21.55 Pr. muzyczny.

OSTRAWA II: 15.50 Pokole-nie 2000 r. 18.30 Studio Kolega 17.30, 20.00 i 22.10 ME w teni-sie stołowym.

ŚRODA

KATOWICE I: 16.30 Krag (mag. har.) 16.55 Tlk-Tak 17.30 Los. Express i Super Lot-ka 17.40 Tele-gol 18.20 W dzungli z rebellantami (film dok.) 18.45 Piłkarska kadra czeka 19.10 Arch. XX w. 20.15 Teta (pol. film) 21.40 Trybuna Sejmowa.

KATOWICE II: 17.00 For. Kliniki Zdrowego Człowieka 17.30 Salon muzyczny 18.30 Pr. lok. 19.00 Teraz my (pr. publ.) 20.15 w poszukiwaniu Indii (film) 20.50 St. sport 21.45 Teraz my 22.45 Osadźmy sam!

OGŁOSZENIA
DROBNESPRZEDAM Zastawę 750. Ko-
nefał, Harbutowice 120. 010890SPRZEDAM Syrenę 105. Cie-
szyn, ul. Zwirki i Wigury
10a/43 po godz. 18. 010894SPRZEDAM Jawę-50. Cieszyń,
Owocowa 17, tel. 20-225. 010907SPRZEDAM CZ-350, części
zamienne, mały przebieg. Wo-
jaczek, Kaczyce, Słoneczna 7.
010892SPRZEDAM działki budowl-
ne. Kończyce Wielkie 171.
010888SPRZEDAM działki: Wista —
Kopydło 1700 m, Wista — Wa-
wryczonka 1000 m. Celińska,
01-698 Warszawa, Smoleńskie-
go 27 a; m 64, tel. 33-92-98.SPRZEDAM nowy akordeon,
80-basowy marki „Veltmei-
stus”. Cieszyń, tel. 204-18, po
godz. 17. 010893SPRZEDAM maszynę dzie-
wiarską dwupytową, francu-
ską, ERKA 10. Joanna No-
wak, Kończyce Małe, Jagiel-
lońska 27. 010891SPRZEDAM tunel foliowy o
wym 20x6 m. Władomość:
Bażanowice-Potoczki 154.
010903SPRZEDAM bank stolarki.
Nierodźla ul. Chałupnicza
28. 010886ROZEBRANIE stodoły za
użytkany materiał. Informa-
cja: Cieszyń, ul. Bielska 83/3.
010903BIELSKO — M-4 (i piętro)
zamienię na Cieszyń. Włado-
mość: Bielsko, tel. 278-52.
010905M-4 w Jastrzębiu, spółdziel-
cze, nowe zamienię na rów-
norzędne w Cieszyń lub
Ustroniu. Oferta 45 Głos Zie-
mi Cieszyńskiej. 010902POSZUKUJE garsoniery lub
pokój z kuchnią w Cieszyń
na ok. 3 lat. Czynsz z
góry. Oferta 27 Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 06289SAMOTNY, spokojny poszu-
kuje mieszkania w Cieszyń
lub okolicy na okres 3 lat.
Bezpłatnie pomoże przy
ewentualnym remoncie lub
pracach budowlano-wykoń-
czeniowych. Oferta 44 Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 010900SKLEP meblowy oferuje:
meble pokojowe, kuchenne
rzeźbione, tapicerskie. LA-
BON, Wista, Willowa 28 (bocz-
na Olimpijskiej), tel. 30-31.
056267SAMOTNA pozna pana bez
nałogów, do lat 45. Cel ma-
trymonialny. Oferta 43 Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 010896KOMPUTEROWY biohoro-
skor partnerki z analizami
biorytmów dwóch osób. Za-
kład Komputerowy „BIO-
TEST”, 78-600 Wałcz, „skryt-
ka 91. Prześlij dwie daty uro-
dzenia. 43-p
010897JOZEF BRUDNY zamieszkały
Pogórze 258 ogłasza zagubie-
nie prawa jazdy kat. A. 010897RAPAŁ CIESŁA zamieszkały
Cieszyń, Kiedronia 3/3 ogła-
sza zagubienie prawa jazdy
kat. A, B. 010899WŁADYSŁAW GAJOWNI-
CZEK zamieszkały Kończyce
Wielkie 1 ogłasza zagubienie
prawa jazdy kat. A, B. 010898CZESŁAW OLKUŚKI zamie-
szkały Cieszyń, Bobrecka 21
ogłasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. B. 010896ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
„BUCZE”
w Górkach Wielkich

oferuje do sprzedaży

WYROBY
DLA BUDOWNICTWA
INDYWIDUALNEGO I PRZEMYSŁOWEGO

- pustaki „Alfa” całe i półówki
- pustaki SM-185, tzw. czechowickie, całe i półówki
- pustaki stropowe typu DZ-3
- kształtki fundamentowe i na budynki gospodarcze
- dochówki cementowe tzw. pistówki i gąsory dachowe
- płytki chodnikowe 35x35 gr. 3,5 cm i 5,5 cm
- nadproża okienne i drzwiowe typu L-19
- krawężniki drogowe i ogrodowe
- ceki drogowe
- kostka — trylinka
- płyty drogowe o różnych wymiarach
- inne wyroby zgodnie z życzeniem odbiorcy.

147 kr

CEMENTOWNIA „GOLESZÓW”
W GOLESZOWIE

zatrudni natychmiast pracowników na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekono-
miczne oraz odpowiedni staż pracy.Zakład gwarantuje natychmiast mieszkanie służbowe, a
ponadto uprawnienia wynikające z Karty Pracownika
Budownictwa.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Informacji udziela Dział Zatrudnienia Cementowni „Go-
leszów” w Goleszowie, ul. Cieszyńska 23, tel. Cieszyń
205-21 wewn. 217. 146 kr

CUKROPOL

CUKROWNIA
I RAFINERIA

„CHYBIE”

w Chybiu

OGŁASZA
PRZETARG

NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego FIAT 125p po wy-
padku, rok produkcji 1974, nr fabr. 295204, nr silnika
1150076, nr podwozia 165556, cena wywoławcza
221.400 zł.Przetarg odbędzie się w 15 dniu od daty ogłoszenia
licząc dzień ogłoszenia jako pierwszy o godz. 9 w Cu-
krowni Chybie.W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu
drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz.
11. Samochód można oglądać w dniu poprzedzającym
przetarg od godz. 8 do 12 na terenie garaży Cukrowni
Chybie.Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej
dzień przed przetargiem wyłącznie w kasie Cukrowni
i Rafinerii „Chybie” do godz. 12.Cukrownia i Rafineria „Chybie” zastrzega sobie pra-
wo wycofania samochodu z przetargu bez podania
przyczyn. 155 krDYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICO-TECHNICZNYCH
w Cieszyń, ul. Kraszewskiego 11

OGŁASZA I PRZETARG

na sprzedaż samochodu osobowego:

- Fiat 125p, nr rej. BBA 127F, rok prod. 1972, st. zużycia 75 proc. cena wywoł. 185.000 zł

Przetarg odbędzie się w 6 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie (licząc
dzień druku jako pierwszy) o godz. 10 na terenie Warsztatów Szkolnych Zespołu
Szkół Rolniczo-Technicznych w Bażanowicach.Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zespołu
Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszyń najpóźniej w przeddzień przetargu.Pojazd można oglądać od 1.04.86 r. w godz. od 8 do 14 na terenie Warsztatów
Szkolnych w Bażanowicach.Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.Informacji udziela dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszyń, tel.
201-84, 202-84. 138 krWOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH
w Bielsku-Białej z siedzibą w Cieszyń

ZATRUDNI

na terenie Cieszyń, Ustroniu, Bielska-Białej:

- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH — DROGOWYCH
- MASZYNISTÓW WALCA
- MASZYNISTÓW KOPAREK
- MASZYNISTĘ SPYCHARKI
- ELEKTROMECHANIKĄ POJ. SAMOCHODOWYCH
- KIEROWCÓW
- MECHANIKÓW POJ. SAMOCHODOWYCH
- KANDYDATÓW NA MASZYNISTÓW SPRZĘTU BU-
DOWLANEGO I DROGOWEGO
- DOZOWACZY

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela
Dział Służby Pracowniczej WPRD w Cieszyń,
ul. Bielska 47, tel. 247-11 wewn. 84.

149 kr

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM

w Jastrzębiu Zdroju

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe

Informuje, że jego kopalnie przyjmują stale do pracy
pod ziemią mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat.Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych
i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifika-
nym i niewykwalifikowanym) kopalnie gwarantują dobre
warunki płacowe oraz inne szczególne uprawnienia,
w tym:

- specjalną premię produkcyjną,
- 13 i 14 pensję po nienagannym przepracowaniu jed-
nego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagro-
dzenie z okazji Dnia Górnika,
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika,
- węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownikom
żonatym),
- nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 13, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat
(z możliwością zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia),
- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarli związek
małżeński po dniu 1.02.1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach
nienagannej pracy,
- mieszkanie rodzinne po 5 latach nienagannej pracy,
Kopalnie nie reflektują na kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy zo-
stali zwolnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę.
Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia Kopalń:
- w Jastrzębiu Zdroju: „Jastrzębie” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BO-
RYNIA” (tel. 62611), „XXX-lecia PRL” (tel. 61031), „Manifest Lipcowy” (tel. 61071),
- w Zorach: Im. „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPINSKI” (tel. 42911).

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE
101 krBiuro Ogłoszeń w
redakcji „GŁOSU”czynne jest codzien-
nie z wyjątkiem
wtorków i śród w
godz. 8—15.KRAJOWA PAŃSTWOWA
KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ W CIESZYŃ
ul. Świerczewskiego 21OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW
DO NAUKI W ZAWODZIE:

• MECHANIK SAMOCHODOWY

Oddział zapewnia bezpłatny bilet na obszar woj. bie-
skiego, krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego
oraz stypendium fundowane.Ponadto informujemy, że każdy uczeń może uzyskać
prawo jazdy kat. „B”, a wyróżniający się uczniowie kat.
„C”.Bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych
tel. 202-61 w godz. od 7 do 15.INSPEKTORAT
PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEN
w Cieszyń

informuje,

że na terenie działalności Inspektoratu czyn-
ną następujące punkty informacyjne:

- Urząd Miasta w Ustroniu — każdy czwartek od
godz. 8—12
- Urząd Miasta w Wiśle — każdy środa od godz.
8—12
- Urząd Miasta i Gminy Skoczów — każdy czwartek
od godz. 8—12
- Urząd Gminy Goleszów — każda środa od godz.
13—15
- Urząd Gminy Chybio — 1 i 3 środa miesiąca od
godz. 9—11
- Urząd Miasta i Gminy Strumień — 1 i 3 środa mie-
siąca od godz. 13—15
- Cieszyń — Administracja Spółdzielni Mieszkaniowej
„Cieszyńanka” przy ul. Wianitki 10, 1 i 3 ponio-
dzialek od godz. 16—17
- Cieszyń — Świetlica TPD przy ul. Szymanowskiej —
każdy piątek od godz. 15—17

Pośrednicy obsługujący punkty udzielają informacji i
zawierają ubezpieczenia. 144 kr



WALKA Z PIJAŃSTWEM

W Związku Radzieckim wydano ostrą walkę pijaństwem. Nie bez powodu. Statystyki mówią, że spożycie alkoholu na 1 mieszkańca wynosi 12 l czystego spirytusu rocznie. Odpowiada to 60 butelkom wódki, czyli statystyczny mieszkaniec opróżnia butelkę co 6 dni.

W dniu 1 czerwca ub. r. Rada Najwyższa ZSRR wydała rozporządzenie, które wprowadziło surowe sankcje za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, a zwłaszcza w pracy. Jeżeli ktoś zostanie przyłapany na

pięciu alkoholi na stadionie, ulicy, w środku komunikacji publicznej czy w urzędzie, płaci 20–30 rubli kary. Jeżeli zdarzy mu się to powtórnie, kara wynosi 50–100 rubli, a za trzecim razem grozi kara 15 dni więzienia. Nietrzeźwosy w miejscach pracy kosztuje 30–50 rubli a tolerujących ten fakt członków kadry kierowniczej 50–100 rubli. Za kierowanie w stanie nietrzeźwym pojazdem można wlepić 100 rubli mandatu lub orzec utratę prawa jazdy.

KRYZOWKA

POZIOMO: 1. szereg ludzi ustawionych po obu stronach trasy, 5. górna część głowy kolumny, 9. instrument muzyczny z mlechem, 11. idzie się po nlego do głowy, 12. zewnętrzna powierzchnia ścian, 13. mania, dzwactwo, 14. mlasto Priama opisane przez Homera, 15. jizioro w Andach, 16. najwyższy łańcuch górski w Ameryce Pn., 17. pantera.

PIONOWO: 1. chroniony, tatrzański kwiat, 2. przewidywanie, rokowanie, 3. miasto w pobliżu Dziadowa, 4. magmowa skała wulkaniczna z grupy granitu, 6. miejscowość znana z bitwy armii Napoleona z wojskami Kutuzowa, 7. opancerzone pomieszczenie dla okrętowego dział, 8. cenny kamień szlachetny, 10. metal odporny na wpływ atmosferyczne. (Miecz)

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 11 (1275)

POZIOMO: Salut, koran,
abisal, mata, Gento, sabat,
alka, szrama, awiza, tan,
Aneto, fak, Nana, Okonek,
amor, Donat, Agata, Atar,
sledow, karaś, sroka.

PIONOWO: Sagan, Abel, linka, ustawa, tao, Omar, rabat, Ataman, Natan, szata, szejk, inlet, Dakota, onager, rodak, konar, Amado, Drowa, Nara, otok, ais.

NAGRODY książkowe za
prawidłowe rozwiązanie
krzyżówki otrzymują: Eu-
geniusz Kubień i Anna
Motyka z Ustronia. Nagrody
wysyłamy pocztą.

WYŁĄCZNIK

Jak wspaniałym urządzeniem jest w każdym telewizorze wyłącznik! Mito jest włączyć domowy samograj, a często jeszcze' przyjemniej wyłączyć, kiedy np. obraz zamienia się w dom wariatów, po którym latają rozezochrane ludziki i tłuką w bębny, szarpia druty, a wrzeszeza przy tym, jakby tańcowali po gorącej blasze. Ciepłiec z nimi? Skąd! Jeden ruch palcem, pstryk i cisza, miło, przytulnie, herbatka i domowy ciepłko.

Paru jegomości, podpuszczanych przez redaktora, tokuje na temat drańskich kooperantów, którzy są przyczyną wszelkiego zła, a oni sami chcą jak najłepiej, ręce by urobili po łokcie, a sukcesów brak. Przelącznik w dół i spokoj. Rynek i tak się nie zmieni.

Sterani latami młodzie-
żowej wyrzekają, co im się
należy w marszu ku świetla-
nej przyszłości, chociaż ten
i ów zapuszcza już żurawia
w gąszcz przepisów emery-
talnych, bo pora zasłużonego
odpoczynku bliżutko. Ruch
palca i spokój z brodacami.
Znikają z wizji zmagania
pokoleń.

Emeryci to sama troska. Płyną uzone wywody o podwyżkach. Jakie kosmiczne trudności ma budżet ze starszuskami. Zaczyna cię nosić, kiedy próbujesz porównać marne 40 lat pracy i parę lat wojny do ofiar, jakąłożą na twoje ostatnie miesiące, może lata? A wlećgaś i po obrazie. Nie nie było.

Sportowcie biegnie, ale
luni jakby lepsi. Może tam-
tym się opłaca, a naszym
nie? A może tamci biegają
za darmo i z samej ambicji
sportowej? Kochamy swoich
biało-czerwonych objoła pteł
i serce wali niebezpiecznie,
gdy polska flaga najwyżej,
a tu jakby wolniej, krócej,
niżej.

Straszny bałagan na budowie. Sama rozpacz, brud i marnotrawstwo. Odpasiony dyrektorówkę zauważył, że jeżeli chodzi o dyscyplinę to owszem — lepiej ostatnio, a materiały oszczędza się wprost hobbistycznie. Potakując mu dzielną załoga, bacznie go nie wpaść do dziury, gdzie moczy się betoniarzka i parę pomniejszych przedmiotów z gumiakami przygadzistych na czele. Wylądować, jak najszybciej telewizor i takie załogi — póki nie za późno.

Pod oknem wraca dyskotekowa młodzież rycząc i kwicząc na sobie tylko znane sposoby. Tu wylaznik niepotrzebny; samo im przejdzie. Wracasz więc do szklanego ekranu, skąd dowiadujesz się, że minął dzień, były wydarzenia dobre i złe, ktoś kogoś chwali i kogoś gani, ktoś obala i ktoś restytuuje, ktoś zmarł i wieczna mu pamięć.

Minął dzień i kawałek
nocy. Sen nie przychodzi.
Coś można wyłączyć, zapomnieć,
ale nie wszystko. Moc
czarodziejskiego guziczka
nie sięga poza magiczne
pudło. Chyba dobrze?

**WŁODZIMIERZ
GOŁKOWSKI**



GŁUCHY TELEFON

Od świąt Bożego Narodzenia milczy aparat telefoniczny Mleczarni w Ogrodzonej.

Interwencje kierownictwa w Urzędzie Telekomunikacyjnym nie odnoszą pożądanego skutku. Systematycznie przesyłane są tylko rachunki.

Telefon służy nie tylko
pracownikom Mleczarni, ale
także miejscowym rolnikom.
Po to np. by wezwać wete-
rynarza. (mierz)

NIE MA JAK CHŁOPU W DZIEDZINIE.
NAJY SIĘ, NAPIJE I WYSPI W PIERZINIE.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Na liście kandydatów do Sejmu PRL w okręgu wyborczym nr 20 (Bielesko-Biała — Cieszyń) znalazły się nazwiska 7 kandydatów. Był to: Franciszek Wanioła — członek KC PZPR, minister przemysłu ciężkiego, Franciszek Barteczak — przewodniczący PMRN w Czechowicach, Oskar Mędrzak — przewodniczący Rady Zakładowej w ZPL „Lenko” w Bielesku-Białej, Alojzy Bilko — przewodniczący RSP w Dębowcu, Jan Serafin — sędzia Sądu Powiatowego w Bielesku-Białej, Stefan Strzagała — rolnik z Pogorza i Stefania Damek — włóknienka z Bieleska-Białej.

Do WRN w Katowicach
kandydowali z Cieszyńskiego:
Jan Kolder — ślusarz z „Cel-
my”, Wiktor Buczek — kle-
rownik Szkoły Podstawowej

w Wiśle-Czarnem. Józef Pod-
żorski — rolnik z Ustronia,
Bolesław Skatuba — kiero-
wnik Ośrodka Zdrowia w Ze-
brzydowicach, Ewa Mamica
— gospodyni domowa z Mni-
cha, Bronisław Sobąński —
zootechnik gospodarstwa PAN
w Kostkowicach i Franciszek
Ślówka — pracownik umy-
słowy Kuźni „Ustroń”.

Na liście kandydatów do PRN figurowali: Wincenty Zajac, Korneliusz Niemczyk, Franciszek Słowina, Franciszek Szkutek, Weronika Włoszczynska, Józef Pernes, Stefania Kominck, Wiesław Pilisz, Zuzanna Tomla, Ludwik Fiedor, Antoni Prochaska, Karol Szmek, Antoni Waszut, Paweł Cieślarski, Józef Kubień, Rudolf Cieślarski, Michał Marek, Janina Antosiewicz, Artur

Clenciata, Jan Chodura, Gu-
 staw Szaracz, Paweł Jurzy-
 kowski, Jan Kohut, Józef Ma-
 rianek, Rudolf Chracina, Ale-
 ksander Burilga, Helena Ste-
 klosa, Marja Bialoń, Franci-
 szek Kasper, Albin Walczek,
 Zuzanna Banasik, Jan Huty-
 ra, Jan Wojnar, Franciszek
 Holeska, Franciszka Nogaw-
 czyk, Karol Holeska, Bolesław
 Heller, Jan Broda, Karol
 Żwak, Marja Sidiżna, Józef
 Kubaczka, Marian Wójtowicz,
 Piotr Jakubas, Franciszek By-
 chlicki, Joanna Wantulok, Pa-
 wel Tekla, Stefan Kidoń, Ema-
 nuel Mikołajczyk, Władysław
 Goliś, Władysław Handzel,
 Ryszard Gustab, Erwin Zyla,
 Amalia Biegun, Teofil Cza-
 kon, Piotr Lipa, Józef Pu-
 chelka, Henryk Budziński,
 Bernard Kulok, Jan Zbylut,
 Józef Kalka, Paweł Fober,
 Edward Sztefek, Leokadia
 Mokrysz i Karol Wawrzak.

1		2		3		4		5		6		7		8
9								10		11				
						12								
					13									
14								15						
16								17						

WSPOMNIENIA ŚLASKIEGO NAUCZYCIELA

Jeden z tych, którzy głębokie piętno na naszej ojczyźnej ziemi wydlisnęli, to były teolog ewangelicki Paweł Stalmach. Pierwszy raz ujrzałem go na przedstawieniu amatorskim w Czytelnii, mieszczącym się natenczas w domu „Pod Złotym Lwem” w Rynku. Widzę go jeszcze dzisiaj dokładnie. Twarz zdrowa, o drobnych rysach, smagława, włos ciemny, zaczesany w górę, spadający mu aż do ramion prawie, założony za uszy. Ruchy prężkie, ręce niespokojne, jakby był w ciągłej robocie. Istotnie, bo był ciężkiego języka i rękami dopomagał sobie w mówieniu. Tak mnie, malca, zainteresował, że w przestankach między aktami wciąż na niego patrzyłem.

Później chodziłem do niego często z pomyłką od pana Sliwki. Siedział w swoim gabinecie redakcyjnym w grubym szlafroku i z zielonym daszkiem na czole. A kiedy zostałem nauczycielem, zachodziłem do niego każdą sobotę po swój numer „Gwiazdki”, bo to święta rzecz była dla nauczycielstwa być tej pnummerato-

STALMACH I „GWIAZDKA”

JAN KUBISZ

rem. Niekiedy nieśmiały i zawstydzony przyniosłem artykuł jakis, lub nawet — proszę się nie śmiać — wierszyk drobniały, młodej duszy wylanie. Przyjął redaktor z pobożnością wielką, obiecał wydrukować w „przyszłym”. Wyszedł też rzeczywiście, pokiereszowany do niepoznania, że niewiele pozostało ze mnie. Ale pomimo to byłem dumny, bo byłem wydrukowany. O, któryż embrio-autor nie doznaje rozkoszy swe go pierwszego wydrukowania! Nie pojmie, kto tego nie dożył.

Zachodził Stalmach każdy wieczór do Czytelni, gdzie zwykle od 6 do 7 zgromadzała się prawie cała Polonia z Cieszyńska. Był bilard dla młodzieży, były stołki do preferansa dla starszych, ale głównym powodem tej schadzki były pogadanki na tematy różnego rodzaju. Omawiano kwestie bieżące, społeczne i polityczne, rozprawiano o literaturze, o sztuce, o prasie itp. rzeczach, dotyczących przede wszystkim spraw polskich. Słuchali się zdania i w gorącym rozprawie, w szlachetnym zapale padały ważne słowa. Błyskały myśli, idee, projekty, jakby się błyskało w jasnej chmurze na dalekim nieboskłonie w cichy, letni wieczór na pogodę.

Stalmach zażywał respektu i poważania w tym gro-
nie jako człowiek i jako dziennikarz.

Przejmując myśli Kluckiego, nazwał swe pismo „Gwiazdka”, może poranna, jakby chciał zaznaczyć, że na ziemi śląskiej dopiero świtać zaczyna. Pod sferą swej działalności zagarnął całą ziemię cieszyńską. Pod względem narodowym nie różniły się wiele okolice znad Ostrawicy od okolic znad Białki. Lingwiści, szczególnie czeski Sembrza, stwierdzili polskość całego Cieszyńskiego i rzeczywiście znajdowało się ono pod wpływem polskim. Opawskie zaś pod wpływem czeskim. Podział ten tkwił długo w opinii społeczeństwa.

Po r. 1807, jako roku nadania konstytucji, zaczęli Czesi wysuwać hasło zjednoczenia krajów korony św. Wacława i zaczęli ogólnie, ale systematycznie rozszerzać swe wpływy na powiaty frydecki i bogumiński. Zamierali ich szły z czasem dalej na całą ziemię cieszyńską, jak tego dowodem Słomy Vlastceae puto-
wani po roku. Nasł posłowie: Cieńciała, Świeży, Mi-
chejda i Umlar zapewne sobie to uświadamiali, ale ze-
względem na przynajmniej większość Niemców w sejm-
ie opawskim woszl mimo to dla obrony słowności

Stalmach w obawie o swoją „Gwiazdkę” opiera się mocno o Galicję, o Kraków i szuka tam współpracowników i abonentów wśród duchowieństwa, co mu się też w znacznej mierze udaje. Lecz „Gwiazdka” wskutek tego staje się organem katolickim, stronnictwem przez co ślasy ewangelicy-narodowcy zniechęcali się i opuszczali coraz to więcej pismo. Stalmach grywał się tym niepomnie, ale zawrócić z drogi ze względu na swój byt nie mógł, a inaczej sobie poradzić nie umiał.

Pamiętam, jakośmy raz (koło r. 1887) w tej sprawie w kilku do niego przyszli. Słuchał nas spokojnie, wręszcie z odzieniem smutku w głosie rzekł: „Rozumiem was i mnie to boli, ale cóż ja mam robić?” Potem wstał przedko, szedł do pulpit, wyjął spis pism autorów i wskazując palcem, czytał na głos: „Katolik, katolik, ewangelik, katolik, katolik, katolik, ewangelik. Cóż ja mam robić, panowie? Zginać z głodu!” Zwiesiliśmy głowy i pożegnaliśmy go, sami strapieni i smutni. Wiedzieliśmy, że Stalmach sam jest właścicielem „Gwiazdki”, a w istniejących niedostatecznych warunkach bez pomocy społeczeństwa ma skrzepowane ruchy i niwecza się skutki jego pracy. Widzieliśmy katastrofę: zrobicie się „Gwiazdki” i rozpadnięcie się społeczeństwa na stronictwa, na obozy, z których każdy swoje pismo jak sztandar bojowy wysoko podnosi. Myśmy się spodziewali, że „Gwiazdka” jak gwiazda polarna wysoko nad nami zaświeci, a około niej we wspólnym obrobie krążyć będzie niebo naszych pragnień serdecznych, naszych modłów gorących i naszego umiłowania oczystej sprawy. A tu nam się niebo na głowę zwaliło.

Prawda, my, kralki mały, pod hegemonią Niemców stojący, niezwyklej pracy, niewprawieni do walki wrogiem, nie umiejący patrzeć w dal w poważnej godzinie dziejów. Ziarnka naszych myśli kielkują długo, schodzą leniwie, rosną pomalutko, a my z naszą pracą przychodzimy za późno, tak, iż płon na niwie zmarniał. Je! Pokpiłiśmy wszyscy sprawę! Cześć natomiast, kraj wielki, bogaty, w odwiecznej walce zahartowany, w przedświeczeniach rzutki, potęgi i wielkości chcący, zrodził mężów, wyhodował pracowników, co w rannej pracy hartują swe siły w Riegerowskim haśle „Nie dajcie me sił!” A tacy są wszędzie i wszystkim potrzebni. Dlatego, jako że nie ma w świecie doskonałości, achy! lam czoło przed Stalmachem, bo on swe całe życie i swój ciężki zawód włożył, a każda praca ucziwa i wierna na ojczystym zagonie to ziarna zasiane, które w szczęśliwej przyszłości zaiste przyniosą bogaty plon!

ZAKONTRAKTOWANO

Dobrze przebiega kontraktacja z tegorocznymi kontraktantami. GS Strumień — 22 t, GS Golezów — 644 t, Skoczów — 590,3 t, GS Bycie — 104,4 t, a GS Brenna — 40,8 t. Najwyższym wykonaniem planu się pochwalił GS Bycie — 116 proc., najniższe ono natomiast w Brennie — 102 proc. GS Golezów obejmuje kontraktację także m. Ustroń i gm. Bówiec, a GS Golezów m. Szyń i gm. Hażlach. (cz)

POWSTANIE
OŚRODEK
ZDROWIA

W wykupionym przed 2. terenie w centrum Dębyca rozpoczęto w ub. tygodniu wykopy pod gminny ośrodek zdrowia. Znajdą się tam 4 mieszkania i 5 przychodni specjalistycznych z apteką. Roboty wykonują ekipy budowlane z miejscowej RSP „Zgoda”, z RSP „Wzrost” w Simoradzu. (cz)

KOMISJA
POJĘDNAWCZA

W Hażlachu zebrała się na pierwszym posiedzeniu Gminna Komisja Pojednawcza. Omówiono zasady i formy działania; członkowie Komisji złożyli również ślubowanie.

Na posiedzeniu uczestniczył przewodniczący GRN i zastępca Gminy. (jn)

UZNAWIE
DLA PRZODUJĄCYCH

W ub. piątek odbyło się w świetlicy Szpitala nr 2 w Cieszyńcu uroczyste spotkanie pracowników Zespołu Lekarzy Zdrowotnej z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Przybyła m. in. główny lekarz wojewódzki Barbara Rybicka oraz przedstawiciele władz miejskich.

Zasłużonym pracownikom ZOZ wręczono odznaczenia. Odznaką „Za Zasługi dla Woj. Bielskiego” otrzymał Zygmunt Kowak, a odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia” — Maria Cudzieh, Grażyna Cywińska, Anna Chruszczak, Mariola Ferlecka, Marta Herman, Roman Korbut, Anna Michalek, Alina Ostruska, Alojzja Ryś, Lidia Wajsbowska. Odznakami Zasłużony Opiekun Społeczny zostały uhonorowani: Stefania Cwajna, Paweł Farana i Aneta Troszek. Wręczono również 49 Medali 40-lecia Państwa Polskiego. W części artystycznej wystąpił zespół wokalny z Zespołu Szkół im. A. Osuchowskiego pod kier. Kornelii Kury. (HT)

KONTROLERZY IRCH STWIERDZILI:

LEKCEWAŻENIE PASAŻERÓW
BAŁAGAN W POM

Spółcześni kontrolerzy Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej przeprowadzili kontrolę cieszyńskiego Oddziału KPKS, ze szczególnym uwzględnieniem punktualności kursowania autobusów. Zarówno na trasach komunikacyjnych rejonu, jak i na dworcu KPKS w Cieszyńcu stwierdzono szereg nieprawidłowości i uchybień.

Na 99 skontrolowanych autobusach stwierdzono 12 przypadków opóźnień, z czego 20 autobusów opóźnienia w granicach 11 do 35 min. w dniu 12 do 15.30. „wypadło” 8 autobusów, przy czym w 5 przypadkach nie odnotowano

tego w ogóle w raportach dziennych. Podobnie dalece nie wszystkie opóźnienia notuje się w raportach.

Karygodne zaniedbania zanotowano w dniach 20—21 lutego na placach autobusowych w Cieszyńcu. Na dworcu „B” były zasypane śniegiem.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

POD ZNAKIEM STULECIA

W najbliższą niedzielę zbierze się w cieszyńskim Domu Narodowym walny zjazd sprawozdawczy delegatów Małopolskiej Ziemie Cieszyńskiej, podczas którego zostanie złożone sprawozdanie z działalności za miniony rok. Będzie także okazja do wysłuchania referatu dr. Edwarda Budziszewskiego pt. „Frankfurtzcy i Słowianie w cieszyńskiej Wio-

tej okazji imprez pisaliśmy na naszych łamach. Ich organizacją kierują: O. K. i urzędnicy z

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.908 EGZ. • NR INDEKSU 35929

KRZYSZTOF GOWIN I SEKRETARZEM KM PZPR

OMÓWIONO KIERUNKI DZIAŁANIA
W SFERZE GOSPODARCZEJ

W dniu 8 bm. zebrał się na posiedzeniu plenarnym Komitet Miejski PZPR w Cieszyńcu. Głównym tematem obrad były kierunki działań miejskiej organizacji partyjnej w sferze gospodarczej w br. Wprowadzenia do dyskusji na ten temat dokonał sekretarz KM Karol Dziadurski.

Głównym zadaniem w sferze gospodarczej jest utrwalenie pozytywnych tendencji rozwojowych, które zaznaczyły się w ub. latach, oraz przewyższenie wysiłku jeszcze słabszego. Przyjdzie realizować cele gospodarcze w warunkach mniejszego przyrostu zatrudnienia, paliw, energii, surowców i materiałów.

Ocenia się, że braki w zakresie zatrudnienia wynoszą ok. 1,2 tys. osób. Na istniejące w tej dziedzinie

rezerwy wskazuje jednak choćby fakt, że z powodu samej tylko absencji chorobowej nie staje przy warsztatach pracy średnio 350 osób. Wielkie rezerwy kryją się w organizacji, dyscyplinie, istniejącej przerosty w administracji gospodarczej.

W przyroście produkcji rosnąć rolę muszą odgrywać postęp techniczny i racjonalizacja, wprowadzanie wyrobów materiałowych i energooszczędnych, poprawa jakości. Niestety w takich przykładowo przedsiębior-

stwach jak „Termika”, „Polwid”, czy „Celma” udział wyrobów ze znakiem jakości maleje.

Zbyt niski, biorąc pod uwagę zarówno potrzeby jak i możliwości, jest poziom naszego eksportu. Udział eksportu w sprzedaży zmniejszył się w latach 1984 — 1985 z 12,1 do 10,9 proc., aczkolwiek jego wartość w cenach porównywalnych wzrosła w tym samym czasie o 15,9 proc. Przyrost sprzedaży dla zagranicy odnotowano w takich m.in. przedsiębiorstwach, jak: „Celma”, „Ocsa” i „Zampol”. Regres nastąpił natomiast w „Polifarbie”, „Olzie”, „Juwenil”, „Jedności”.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Paweł Czupryna

KOLEJNY ETAP KAMPAII
PRZEDZJAZDOWEJ

Rozpoczął się kolejny etap kampanii przed X Zjazdem PZPR — miejskie, miejsko-gminne i gminne konferencje sprawozdawczo-wyborcze. W miniony wtorek, 8 bm., odbyła się konferencja gminna w Hażlachu, wczoraj obradowały konferencje w Strumieniu i w Brennie, zaś na dziś zaplanowano ją w Ustroniu.

Przedzjazdowe konferencje partyjne zakończą się w Cieszyńsku w 3 dekadzie kwietnia. Konferencja największej organizacji Cieszyńska, odbędzie się 19 bm. Jako ostatnią zbierze się 24 bm. gminna konferencja PZPR w Golezowie.

Podczas konferencji gminnych, miejsko-gminnych i miejskich dokona się m. in. wyboru delegatów na Wojewódzką Konferencję Przedzjazdową, która zostanie zwołana w maju. Delegaci na X Zjazd zostaną wybrani przez konferencje wojewódzkie. Największa w Cieszyńsku zakładowa organizacja partyjna — „Celma” — nie ma uprawnień do wyboru delegata na Zjazd, wyłoniła natomiast delegatów na Konferencję Wojewódzką, którymi zostali: Adam Cieślak, Józef Czakon, Marcin Foltyn i Bogdan Kalamian. (n)

ROZPOCZĄŁ SIĘ SEZON CROSSOWY

STOSZEK, HELLER I HANACZEK NA PODIUM

W ub. niedzielę rozpoczął się w Polsce sezon crossowy. Zainaugurowały go na torze w Cieszyńcu — Boguszowicach I eliminacje do mistrzostw strefy południowo-zachodniej. Zawody zostały sprawnie przeprowadzone, co jest zasługą działaczy Klubu Motorowego Cieszyń. Pomi-

mo zimna zmagania najlepszych crossowców oglądało blisko 2 tys. widzów. Jedyną niespodzianką było brak w zespole gospodarzy II wicemistrza Polski w kl. 500 ccm Mariana Waligóry. Przed zawodami zawiadomił

(CIĄG DALSZY NA STR. 7)

PAMIĘCI
OFIAR

W Mostach k. Jabłonkowa odbyła się uroczystość poświęcona pamięci ofiar hitlerowskiego faszyzmu. Podczas apelu poległych odśpiewały się, przy dźwiękach marsza żałobnego, nazwiska tych, którzy zginęli za polskość. Było wśród nich 6 Szotkowski, Alojzy szef placówki ZWZ w Mostach, zginął wraz ze swym zastępcą, Janem Martyniakiem (również z Mostów) w czasie egzekucji pod Wałką w Cieszyńcu. Franciszek Szotkowski, członek ślaskiej wywiadowczej „Stragan” w Wiedniu, zginął w Stein an der Donau.

Najbardziej tragicznym był w dziejach Mostów dzień 26 X 1943 r. Hitlerowcy powołali wówczas w centrum wsi, ścigając przynusowo mieszkańców, 10 więźniów. Byli wśród nich: członek dowództwa Okręgu Śląskiego AK, lekarz z Jabłonkowa Bolesław Wleńch i Władysław Opiola z Dzieńmoro-wie i Karol Sosna z Polskiej Lutyni — obaj członkowie ślaskiej wywiadowczej „Stragan”.

Zarząd Pow. Cieszyńskiego Związku Bojowników Antyfaszystowskich we Frydku reprezentowali na uroczystości Jan Kluz z Jabłonkowa i Jan Fiedor z Łomnej — b. partyzanci z Kozubowej, a referat wygłosił członek zarządu miejscowego Związku, Alojzy Kluz. W części artystycznej wystąpił zespół śpiewaczy „Przelecz” pod kier. Haliny Niedobowej. (TB)

SPORTOWCY WIEJSZY PODSUMOWALI DOROBK

W ub. sobotę obradował II Rejonowy Zjazd Zrzeszenia LZS. Najaktywniejszym działaczom i najlepszym wiejskim sportowcom wręczono odznaki organizacyjne, puchary oraz dyplomy.

Zbirowe Złote Honorowe Odznaki LZS otrzymały 3 kluby: LKS Beskid Brenna, LKS Wisła-Istebna i LKS Ochaby. Złotymi Honorowymi Odznakami LZS wyróżniono Czesława Banota, Bożenę Bartoszą, Rudolfa Brud-

nego, Stanisława Chmiele, Tadeusza Glosa, Jana Jaszowskiego, Józefa Kopca, Piotra Maciejczaka, Stanisława Orszulika, Marka Pytlarza, Ryszarda Sitkę, Bolesława Szczepkę, Beatę Tiołkę, Tadeusza Tomię oraz Władys-

ława Tomię. Dyplomy Rady Głównej LZS otrzymali: Józef Brachaczek, Wiesław Dziadczak, Bogusław Holecza, Paweł Marosz, Jan Mlecz, Tadeusz Orkan, Gabriel Sztwiertnia i Jan Wojnar, a dyplomy UW w Bielsku-Białej: Witold Czerwiński, Tadeusz Glos, Jan Marek, Stefan Pojda i Gustaw Szytyer. Puchar Rady Rejonowej

(CIĄG DALSZY NA STR. 7)



Z-ca prezesa RW LZS Adam Tukaj wręcza dyplom zasłużonemu działaczowi sportowemu z Kończyc Wielkich Marianowi Kamińskiemu. • Fot.: Henryka Tomaszczuk.

Z ŻYCIA PARTII

● ROPP urządził naradę i sekretarzy Instancji, podczas której omówiono dotychczasowy przebieg kampanii przedwyjazdowej i zadania Instancji w najbliższym okresie. Naradę prowadził kierownik ROPP Tadeusz Kisielewski.

● Przebieg kampanii przedwyjazdowej omówiono także podczas posiedzenia Egzekutywy KG w Dębówcu, w którym uczestniczyli również sekretarz POP. Zapoznano się ponadto z planem pracy Rady Gminnej PRON, który przewiduje m. in. odbycie we wszystkich sołectwach zebrania wiejskich. W części wsi mieszkańcy będą mieli okazję do spotkania się z posłem na Sejm.

● Egzekutywa KG w Goleszowie zapoznała się z przebiegiem kampanii przedwyjazdowej, zajęła się też realizacją wniosków i postulatów zgłoszonych zimą podczas zebrania wiejskich.

● Sprawy związane z kampanią przedwyjazdową omawiano także na posiedzeniach egzekutyw w Hażlach i w Ustroniu.

(Jn)

NOTATNIKA
REPORTERA

CZY WYKONAMY PLAN?

Spółród z jednostek administracyjnych regionu objętych skupem zboża jedynie Brenna wykonała zadania, dostarczając do punktów skupu 52,3 t na planowane 50 t. Największe załogiści ma Strumień — 34,5 t, który ma jednak najwyższy plan (80 t) a najmniejsze Hażlach — 1 t.

(cz)

KOŁO ZSMP

W Strumieniu powstało koło terenowe ZSMP. Liczy ono 15 członków. W skład Zarządu wchodzi: Leszek Miły — przewodniczący, Joachim Gosiecki i Arkadiusz Ankulawy — z-cy oraz Henryk Nowak — sekretarz i skarbnik. Obecnie w mieście i gminie Strumień pracuje 10 kół ZSMP.

(r)

SUKCES
FOTOGRAFIKA

36 autorów z całego kraju nadesłało 415 prac na Ogólnopolską Wystawę Fotograficzną, którą zorganizowano w Nowym Targu pod hasłem „Krajobraz górski”. Członek Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego Tadeusz Maciejewski uzyskał 3. nagrodę.

(cz)

GODZINY HANDLU

Zgodnie z zarządzeniem Naczelnika m. Cieszyńska sklepy branży przemysłowej będą czynne w bież. kwartale w pierwszej i ostatnią sobotę miesiąca w godz. od 10 do 15.



Fot.: Paweł Czupryna

NOWA SIEDZIBA

Liczący ponad 90 lat skoczowski Bank Spółdzielczy otrzyma w przyszłym roku nową siedzibę w sąsiedztwie targowiska w pobliżu dworca PKS. Znajdą się w niej przestronne sale obsługi klientów, stanowiska z kasami, sala konferencyjna, salka samorządu bankowego, pomieszczenia socjalne dla załogi oraz skarbiec.

Investycję realizuje bielski PBRol. Ma ona kosztować ponad 50 mln zł. (cz)

W GÓRACH
JUŻ SIEJĄ

O ile na terenach nizinnych siewy są już mocno zaawansowane, to w górach rolnicy dopiero wychodzą na pola. Np. w Wiśle przeprowadzono dotychczas siewy zbóż na 15 proc. planowanego arealu. Trzeba tam obsiać zbożami jarymi 250 ha, najwięcej jęczmieniem i owsem (po 95 ha) i mierzankami zbożowymi (40 ha). Pod ziemniaki przeznaczono 195 a pod warzywa 6 ha. Podobnie jak i w in. miejscowościach, rolnicy skarżą się na braki nawozów azotowych i wieloskładnikowych.

W połowie tego tygodnia zakończyli siewy spółdzielcy z Zamarz. Obsiali pszenicą jara 40,5 ha i jęczmieniem 28 ha. Pod ziemniaki prze-

znaczili 3 ha, buraki pastewne 1 ha i cukrowe 10,5 ha, kukurydzę na ziarno 31 ha i na zielonki 37 ha. RSP miała kłopoty z ziarnem pszenicy. Trzeba było siewać 12 t aż z Srody Śląskiej. Spółdzielnia ma potrzebne 70 proc. ziarna kukurydzy na zielonki, nie ma natomiast kukurydzy na ziarno. Dobrze przygotowany sprzęt pracuje bez zastrzeżeń i nie zanotowano awarii. Kończy również siewy Stadnina Koni w Pruchnej. Jedynie tereny zawala go-

czalkowickiego, głównie we Frelichowie, opóźniają termin zakończenia prac. Kończy się również przygotowanie gleby pod siew buraków cukrowych, pod które przeznaczono 55 ha. Kukurydzę obsieje się z końcem kwietnia 180 ha, a ziemniakami absadzi 40 ha (głównie dla potrzeb własnych stołówek).

Stadnina miała spore kłopoty z nawozami, które otrzymała dopiero po interwencjach w fabryce. Niepokojąco wygląda sytuacja ze środkami chemicznymi o chronię roślin. Jak dotychczas, SK nie udało się ich zakupić.

Dobrze przetrzymowały w gospodarstwach Stadniny zboża ozime i rzepak. (cz)

KONTROLERZY IRCH

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

giem wysepki dla pasażerów. Autobusy na nie wjeżdżały lub przez nie nawet przejeżdżały, co stwarzało bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia pasażerów. Przyzmy śniegu dochodziły miejscami do 40 cm. Poza tym stwierdzono podjeżdżanie autobusów na staniowiska w czasie wyznaczonym na odjazd a nawet po wyznaczonym czasie, co powoduje zrozumiałe zdenerwowanie pasażerów.

Na dworcu PKS, zwłaszcza na placu „B”, nie zapaści się czasu odjazdu

autobusów i nie podaje innych niezbędnych informacji np. o spóźnieniach.

Kontrolerzy odnotowali nie zatrzymywanie się autobusów na przystankach — mimo wolnych miejsc. Jeden z kierowców prowadził na całej trasie, wbrew obowiązującym przepisom, rozmowę z pasażerami.

Dyrektor Oddziału KPKS został zobowiązany m.in. do wyciągnięcia konsekwencji służbowych w stosunku do winnych.

Spółeczni inspektorzy IRCh przeprowadzili także dwukrotnie kontrolę w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Skoczowie, badając

przygotowanie sprzętu rolniczego do wiosennych prac polowych. Stwierdzono bałagan i nieporządek. W magazynie niewłaściwie były składowane części zamienne. Bezpośrednio na posadzkę leżały np. tarcze sprzętów, felgi, igelitowe węże. Rury składowano bez zabezpieczenia przed wpływami atmosferycznymi. Złom walał się nie opodal przepelnionego pojemnika. Nie zabezpieczono także piły tarczowej do cięcia drewna. Na stacji diagnostycznej ponieważ się niedopaki papierosów.

Również dyrektor POM został zobowiązany do wyciągnięcia konsekwencji wobec winnych. (n)

AKCJA PORZĄDKOWA „POSESJA 86”

URZĄD MIEJSKI W CIESZYNIE
WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
informuje,

że w dniach od 14 do 29.04. bież. roku przeprowadzony zostanie na terenie całego miasta I etap akcji porządkowej „Posesja” o charakterze profilaktycznym. Grupy kontrolne, w skład których wejdą przedstawiciele Urzędu Miejskiego, RUSW, Sanipędu i Straży Pożarnej a także członkowie ORMO i Samorządów Mieszkańców będą sprawdzały stan czystości i porządków na posesjach prywatnych i państwowych. Sprawdzane także będzie przestrzeganie przepisów z zakresu prawa meldunkowego ochrony p-poż. oraz zabezpieczenia obiektów i mienia państwowego przed kradzieżą. W przypadkach skrajnych zaniedbań porządkowych winni karani będą mandataми.

Akcja „Posesja” ma na celu podniesienie estetyki, ład i porządku na terenie miasta. W związku z tym apelujemy a sumienne podejście do dorocznych wiosennych porządków. Przypominamy równocześnie o przeprowadzanej corocznie przymusowej akcji odczyszczenia, która będzie trwała w dniach od 14 do 29.04. bież. roku.

Szczegóły dotyczące akcji odczyszczenia można znaleźć w ofisach rozwieszonych na tablicach ogłoszeń.

Do ucznia VIII klasy
szkoły podstawowej!BIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI SANITARNYCH BM
W BIELSKU-BIAŁEJ

ogłasza ZAPISY UCZNIÓW

na rok szkolny 1986/87 do klas pierwszych
ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
W CIESZYNIE

w zawodzie:

MONTER INSTALACJI BUDOWLANYCH

Przyjęcie do szkoły bez egzaminów wstępnych.

Przed przyjęciem należy złożyć następujące dokumenty:
● podanie o przyjęcie podpisane przez rodziców (opiekunów)
● własnoręcznie napisany życiorys
● świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
● świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
● 3 fotografie

W/w dokumenty należy składać w:
— SEKRETARIACIE ZSB w Cieszynie, plac Dominikański 1, tel. 212-59
— KIEROWNICTWIE ODCINKA ROBÓT BPIS w Cieszynie, ul. Sławowa 25A, tel. 223-35

Przedsiębiorstwo zapewnia uczniom:
— wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
I rok — 2.500 zł
II rok — 2.950 zł
III rok — 3.750 zł
— premię kwartalną w wysokości do 20 proc.
— stypendium fundowane w wysokości 1.900 zł miesięcznie
— świadczenia jak: posiłki regeneracyjne, bezpłatna odzież robocza i ochronna, wypoczynek letni wczasach i obozach

Po ukończeniu szkoły:
— popłatną pracę
— możliwość wyjazdu do pracy za granicę (eksport)

ZDECYDUJ SIĘ I ZŁOŻ DOKUMENTY!

W dniu 27 marca 1986 r. zmarł Kolega

Kazimierz MILATA

zasłużony członek Stronnictwa Demokratycznego, działacz Wojewódzkiego Komitetu SD w Bielsku-Białej i Miejskiego Komitetu SD w Cieszynie.

W uznaniu zasług uhonorowany był wieloma odznaczeniami państwowymi, resortowymi, regionalnymi i organizacjami społecznymi. Część Jego Pamięci!

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają
WOJEWÓDZKI KOMITET SD W BIELSKU-BIAŁEJ
MIEJSKI KOMITET SD W CIESZYNIE

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Kazimierza MILATY

księdzu proboszczowi Grajce, pociątom sztabardowym, przedstawicielom Komitetu Wojewódzkiego i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej SD w Bielsku-Białej, MK SD w Cieszynie, Bielsku-Białej, Skoczowie, Goleszowie, Ustroniu i w Strumieniu, Urzędowi Wojewódzkiego i Miejskiego w Cieszynie, Rady Wojewódzkiej i Miejskiej PRON, KM PZPR i MK ZSL, Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej, Zarządowi Głównemu MZC, Cechu Rzemiosł Różnych, Spółdzielni Rzemieśniczej „Przysiółek”, MPKIM, PKPS PCE, TOM, Automobilklubu, orkiestrze ZEM „CELMA”, krewnym, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy służyli nam pomocą w ciężkich chwilach składa

RODZINA

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Aleksandra WERYSZKO

krewnym, znajomym, sąsiadom, pracownikom Okręgowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bażanowicach, delegacji oddziału Połączono-Ginekologicznego ZOZ w Cieszynie oraz Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego — Oddział w Cieszynie serdeczne podziękowanie składają

ZONA, CÓRKA I WNUCZKA

Serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, liczny udział w uroczystościach pogrzebowych oraz złożone wieńce i kwiaty na grobie

śp. Marty GRYGIEREK

wszystkim krewnym, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, delegacjom zakładów pracy a w szczególności pastorom Kościoła Ewangelickiego w Drogomyślu i Proboszczowi parafii w Strumieniu składa

MAŻ Z RODZINĄ

Serdeczne podziękowania za okazaną pomoc, wyrazy współczucia, złożone wieńce, kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych najdroższej Zony, Matki, Teściowej, Babcie

śp. Marii HARATYK

wszystkim krewnym, ks. Janowi Kochutowi z Rybnika, znajomym, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom zakładów pracy, uczniom szkół, delegacji Gminnej Rady Narodowej oraz Kola Gospodyń Wiejskich serdeczne podziękowania składają

MAŻ I DZIECI

Za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Alojzji SZOTEK

krewnym, księdzom, współlokatorom, sąsiadom, znajomym i chórowi „Lutnia” serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. inż. Karola WENGENDORZA

księdzu, krewnym, sąsiadom, znajomym i delegacjom ZUT „Zgoda” w Świętochłowicach oraz STOP w Krakowie i Gliwicach składa

ZONA I CÓRKA Z RODZINAMI

W związku ze zgonem współzacięzcy i długoletniego zasłużonego działacza Ochotniczej Straży Pożarnej w Białymostku

Jana HUTYRY

wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie Zmarłego

składają
ZARZĄD, KOMISJA REWIZYJNA I CZŁONKOWIE
OSP BIAŁYOSTOK

Serdeczne podziękowanie za udział w uroczystościach pogrzebowych naszego nieodżałowanego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

Jana HUTYRY

składają
ZONA Z RODZINĄ
Szczególnie serdecznie dziękujemy druhom z OSP Białystok, p. Sosnom za pomoc w ciężkich chwilach, licznie przybyłym delegacjom, krewnym, znajomym, przyjaciółom za słowa otuchy, wieńce i kwiaty.

Wyrazy głębokiego współczucia

Janowi Hutyry

w związku ze śmiercią

OJCA

składają
DYREKCJA I PRACOWNICY FMFZ „MMPROZET”
W USTRONIU NIERODZIMU

TARGI STAROCI



Fot.: Henryka Tomaszczyk

W ub. niedzielę odbyły się doroczne Wiosenne Targi Staroci, organizowane przez Cieszyński Klub Hobbistów. Do sprzedaży oferowano b. dużo znaczków, monet, zegarków kieszonkowych, były też zegary ściennie i częścią do nich — mechanizmy, tarcze, wahadła — jak również kufle, porcelana, lampy naftowe, świeczniki, fajki, myłki do kawy, żelazka, obrazy, odznaki i medale. Sprzedawano ponadto banknoty, widokówki, publikacje, stare guziki, aparaty fotograficzne i mnóstwo różnych mniejszych i większych staroci.

Bezpośrednio po zakończeniu targów odbyło się zebranie sprawozdawcze Klubu. Zatwierdzono nowy regulamin, wybrano delegatów na II Kongres Ogólnopolskich Organizacji Kolekcjonerskich, który odbędzie się w maju we Wrocławiu, oraz Komitet Obchodów 15-lecia Cieszyńskiego Klubu Hobbistów, przypadający w czerwcu przyszłego roku.

W zebraniu uczestniczył wiceprzew. Polskiej Federacji Organizacji Kolekcjonerskich w Krakowie, Ryszard Zawadowski.

Targom towarzyszyła wystawa „Urok kruchych miniaturow”, na której zaprezentowano zbiory Jerzego Walickiego i Piotra Lapczyka — członków klubu. (HT)

JUBILEUSZ OGNISKA

Spółeczne Ognisko Muzyczne w Wiśle rozpoczęło działalność 1 II 1966 r. zasługą dyr. Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie, wiślanina Jerzego Drozda oraz dzięki poparciu władz miejskich, głównie Wiktora Buczka, Jana Nogowczyka i Jana Cieślara. Ognisko pracowało w nadzwyczaj skromnych warunkach, w drewnianym baraku nad rzeką Wisłą. Pierwszymi nauczycielami 23 zgłoszonych uczniów byli: Maria Dorda z Ustronia (fortepian) i Franciszek Słupski z Cieszyna (akordeon). SOM nawiązało pomyślną współpracę z działającym od 1960 r. Ogniskiem w Ustroniu. Powiększyła się liczba uczniów i nauczycieli powstawały kolejne punkty filialne w Lipowcu, Jaworzynie, Istebnej i w Malinie.

W 1970 r., posiadające status filii cieszyńskiego SOM, Ogniska w Ustroniu i w Wiśle usamodzielnili się. Dyrektorem został Ludwik Nawrat. Placówka wiślańska otrzymała nowe pomieszczenia w willi „Beskid”, co skłoniło dyr. J. Drozda do podjęcia wysiłków o przekształcenie Ogniska w filię PSM I st. w Cieszynie. Niestety, wkrótce do budynku SOM-u zaczęto wprowadzać in. placówki oświatowe i baza lokalowa Ogniska została zredukowana do 6 pomieszczeń o łącznej powierzchni 70 m kw. O filii PSM-u przestano marzyć.

Od kilku lat Ognisko kształci niezmiennie ponad 70 uczniów. Opłata miesięczna wynosi 1 tys. zł Od ub. r., kiedy uległa likwidacji siostrzana placówka w Ustroniu, wiślańskie Ognisko stanowi jedyny ośrodek kształcenia muzycznego w rejonie. (o)

MEDAL DLA F. DZIDY

Na wniosek Polskiej Federacji Klubów Filmowych przez AKF-u „Klasy” z Chybia Franciszek DZIDA został odznaczony złotym medalem Światowej Unii Federacji Klubów Filmowych UNICA. Medal stanowi uhonorowanie całokształtu jego dokonań artystycznych.

Laureat będzie reprezentował Polskę na I Forum Video, organizowanym w dniach 23—27 IV w Siofoku na Węgrzech. Zaprezentuje on tam film pt. „Wstałem dziś o siódmej”. (kk)

WNUK „KRÓLA POLSKIEGO“

W dniu 14 II zmarł w Londynie ostatni wnuk słynnego „Króla Polskiego” z Mistrzowic na Zaolziu — Jerzy Ciećciała.

Urodził się 25 II 1903 r. w Ustroniu. Ukończył Wyższą Szkołę Handlową w Warszawie. W 1925 r. był jednym z współzałożycieli Towarzystwa Polaków Ewangelików na Górnym Śląsku. Pracował jako księgowy i główny księgowy w Katowicach i w Tarnowskich Górach. Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. Po opuszczeniu w 1942 r. ZSRR udał się do Wielkiej Brytanii, gdzie był kwatermistrzem bursy polskiego wydziału prawa na uniwersytecie w Oxfordzie. Należał do współzałożycieli Zrzeszenia Polaków Ewangelików w W. Brytanii, Związku Ewangelików Polskich oraz do współorganizatorów spółki Polish Protestant Trust Ltd. Angażował się czynnie w prace Koła Ślązaków Cieszyńskich w Wielkiej Brytanii.

W Anglii żyją żona i dwu synów Zmarłego.

PIĄTEK, 11.IV.

Leona, Filipa

1946 — Na zebraniu w sprawie referendum zginał w Brennej Józef Szewczyk — sekretarz KP PPR w Cieszynie.

Dom Narodowy, Cieszyn: wystawa „Prezentacje '86, zorganizowana przez Cieszyński Ośrodek Kultury w Wiśle i Społeczne Ognisko Muzyczne w Cieszynie Filie w Wiśle.

Kawiarnia „Alibi”, Chrobrego, Cieszyn: wystawa malstwa Anny Pola. Czynna do 15 IV.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: spotkanie z pacyfistycznym Mości Przyjaźni, mgr. Zbigniewem Dancem.

SOBOTA, 12.IV. (wolno)

Juliusza, Zenona

Teatr im. A. Mickiewicza, Cieszyn, godz. 9: Woj. Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Artystycznych (eliminacje miejskie).

Pol. Związek Niewidomych, rejon Skoczów, godz. 14: „Tworczosć G. Morcinka” — prelekcja mgr. Haliny Szotek.

DKF „Feniks”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 15: „Imperium kontrataku” (USA).

NIEDZIELA, 13.IV.

Idy, Marcina, Przemysława

PONIEDZIAŁEK, 14.IV.

Justyny, Waleriana

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17: spotkanie z red. „Trojki” PR, Wojciechem Mannem.

Sala SM „Cieszyńlanka”, ul. Hajduka 17, Cieszyn, godz. 16.15: zajęcia hatha-jogi i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 15.IV.

Anastazji, Wacława MIEDZYNARODOWY DZIEŃ KOMBATANTA

Pol. Związek Niewidomych, ul. Srebrna 6, Cieszyn, godz. 15: „O żywieniu wiosna” — prelekcja mgr. Haliny Massalskiej.

ŚRODA, 16.IV.

Bernadetty, Julii, Benedykta

1971 — Zmarł w Warszawie Franciszek Waniółka — b. pracownik cieszyńskiej „Celmy”, minister przemysłu ciężkiego, wicepremier, członek Biura Politycznego KC PZPR. Urodził się 12 IX 1912 r.

Kino „Marzenie”, Wisła, godz. 16.30: koncert jubileu-

INFORMATOR

szowy z okazji 20-lecia kształcenia muzycznego, organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Wiśle i Społeczne Ognisko Muzyczne w Cieszynie Filie w Wiśle.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyn: otwarcie wystawy rekonstrukcji obiektów mieszkalno-obronnych z obszaru Jury Krakowsko-Częstochowsko-Wieluńskiej, Zygmunta Lisę oraz fotografów Janiny Clupek. Czynna do 19 IV.

Klub „Tryton”, Skoczów, godz. 17: zebranie Koła Malarzy Ziemi Cieszyńskiej. Mgr inż. Ludwik Horok będzie mówił o swoim kilkuletnim pobycie w Iraku.

SM „Cieszyńlanka”, ul. Hajduka 17, Cieszyn, godz. 16.15: zajęcia hatha-jogi i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 11: „Tworczosć i estetyka muzyczna R. Bergera” — audycja z cyklu „Kompozycje cieszyńskie”.

godz. 18: „Wszystko o akupunkturze” — wykład dr. J. Szyzowskiego.

CZWARTEK, 17.IV.

Aniceta, Roberta, Rudolfa

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 16.30: spotkanie Klubu Literackiego „Nadziele”. Uczestniczą członkowie Amatorskiej Grupy Literackiej „Exodus” z Chybia.

TEATR

14 IV, godz. 16 i 19: „Król i aktor” Romana Brandstaettera. Przedstawienie w wykonaniu Teatru Popularnego z Warszawy. Reżyseria Andrzej Zieliński, scenografia Anna Rachel, muzyka Andrzej Dutkiewicz. W rolach: Stanisława Augusta Poniatońskiego występuje gościnnie Andrzej Lipicki. W pozostałych rolach m.in.: Joanna Lisner, Dorota Kawęcka, Zbigniew Borek, Tadeusz Boguski, Marek Prałat, Aleksander Kallnowski i Włodzisław Bednarski.

Autor ukazuje dramatyczny okres w dziejach Polski, w którym nadziele na stworzenie nowoczesnego, demokratycznego państwa zaczęły walczyć z dymem utraty państwowości. To-



„Król i aktor” R. Brandstaettera w wyk. Teatru Popularnego z Warszawy. Scena zbiorowa.

TELEWIZJA

PIĄTEK
KATOWICE I: 9.00 Wokół nas. 9.35 Domowe przedszkolki. 10.10 List do redakcji (1 — bulg. ser.) 11.10 Mag. Domowa. 11.35 Historia najbliższa. 11.45 Wokół nas. 12.30 Złoty. 12.35 Piątek z Pankracym. 12.40 Trybuna sejmowa. 12.50 Metronom (2 — mag. muz.). 13.10 Studium. 13.20 Mag. muz. 13.30 Złoty. 13.40 Monitor. 13.50 Złoty. 14.00 Złoty. 14.10 Złoty. 14.20 Złoty. 14.30 Złoty. 14.40 Złoty. 14.50 Złoty. 15.00 Złoty. 15.10 Złoty. 15.20 Złoty. 15.30 Złoty. 15.40 Złoty. 15.50 Złoty. 16.00 Złoty. 16.10 Złoty. 16.20 Złoty. 16.30 Złoty. 16.40 Złoty. 16.50 Złoty. 17.00 Złoty. 17.10 Złoty. 17.20 Złoty. 17.30 Złoty. 17.40 Złoty. 17.50 Złoty. 18.00 Złoty. 18.10 Złoty. 18.20 Złoty. 18.30 Złoty. 18.40 Złoty. 18.50 Złoty. 19.00 Złoty. 19.10 Złoty. 19.20 Złoty. 19.30 Złoty. 19.40 Złoty. 19.50 Złoty. 20.00 Złoty. 20.10 Złoty. 20.20 Złoty. 20.30 Złoty. 20.40 Złoty. 20.50 Złoty. 21.00 Złoty. 21.10 Złoty. 21.20 Złoty. 21.30 Złoty. 21.40 Złoty. 21.50 Złoty. 22.00 Złoty. 22.10 Złoty. 22.20 Złoty. 22.30 Złoty. 22.40 Złoty. 22.50 Złoty. 23.00 Złoty. 23.10 Złoty. 23.20 Złoty. 23.30 Złoty. 23.40 Złoty. 23.50 Złoty. 24.00 Złoty.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

KATOWICE II: 10.00—12.00 Pr. regionalny. 15.05 Słowa wolne są od cła. 15.30 Kultura w środ. robotn. 17.00 Wielka gra 18.00 Film dok. pr. hiszp. (2) 18.30 Pr. lok. 19.00 Halo komputer. 20.00 Kultura w środ. rob. 20.30 Bis na bis. 20.55 Filharmonia. 21.00 Dwójki. 21.10 Dzikie landy i okolice. 22.40 Klejnot w koronie. 23.30 Muzyka na dobranoc.

W podróży 18.35 Pr. muz. rozr. 20.00 Kino i ja 21.00 ME w tenisie stołowym 22.30 ZSRR — Szwecja (hokej)

NIEDZIELA

PROGRAM I: 9.00 Telerepek 10.35 Miłośnicy przyrody 11.05 Ludzie i delfiny (film) 12.30 7 Anten 13.15 Koncert zyczeń 14.00 Ludzie naszej epoki 15.05 St. sport 16.05 Hotel Minotaur (teatr ml. w. d. 16.40 St. i 18.20 Antena 20.00 Białe, niebieskie, czarne (2) film 20.55 Pegaz 21.40 Sport, niedz. 22.15 Leksykon polsk. muzyki rozrywkowej

PROGRAM II: 10.30 Białe, niebieskie, czarne (2) film 11.25 Perspektyw 12.00 Kwadrans z hejnałem 12.20 Jutro poniedziałek 12.50 Na obojętnym (film) 14.00 Ciepłoty, czyli tajemnica Jelca 15.00 Ze szluka na ty 16.00 Wilhelm Zdobycyca (6) 17.05 Kino-Oko 18.00 Przeboje B. Kaczmarskiego. 19.00 Wywiady I. Dziedzic 20.00 St. sport 21.00 Księżniczka Lady Di 21.25 Chłopi (2) 22.25 Na pięć min. przed zaśnięciem

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Mężczyzna w r. 12.30 Muzyka z Bratysławy 13.50 Auto-motorew 14.30 Szeherazada (bajka) 15.25 i 21.20 Zaproszenie do tańca 16.55 RFN — CSRS (hokej) 20.05 Synowie i córki Jakuba — Szklarka (10) 21.10 Bramki + P + S

OSTRAWA II: 10.00 Studio Jezerka 10.40 Światy życia 11.10 Stare znane melodie (pr.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Mężczyzna w r. 12.30 Muzyka z Bratysławy 13.50 Auto-motorew 14.30 Szeherazada (bajka) 15.25 i 21.20 Zaproszenie do tańca 16.55 RFN — CSRS (hokej) 20.05 Synowie i córki Jakuba — Szklarka (10) 21.10 Bramki + P + S

OSTRAWA II: 10.00 Studio Jezerka 10.40 Światy życia 11.10 Stare znane melodie (pr.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Mężczyzna w r. 12.30 Muzyka z Bratysławy 13.50 Auto-motorew 14.30 Szeherazada (bajka) 15.25 i 21.20 Zaproszenie do tańca 16.55 RFN — CSRS (hokej) 20.05 Synowie i córki Jakuba — Szklarka (10) 21.10 Bramki + P + S

OSTRAWA II: 10.00 Studio Jezerka 10.40 Światy życia 11.10 Stare znane melodie (pr.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Mężczyzna w r. 12.30 Muzyka z Bratysławy 13.50 Auto-motorew 14.30 Szeherazada (bajka) 15.25 i 21.20 Zaproszenie do tańca 16.55 RFN — CSRS (hokej) 20.05 Synowie i córki Jakuba — Szklarka (10) 21.10 Bramki + P + S

OSTRAWA II: 10.00 Studio Jezerka 10.40 Światy życia 11.10 Stare znane melodie (pr.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Mężczyzna w r. 12.30 Muzyka z Bratysławy 13.50 Auto-motorew 14.30 Szeherazada (bajka) 15.25 i 21.20 Zaproszenie do tańca 16.55 RFN — CSRS (hokej) 20.05 Synowie i córki Jakuba — Szklarka (10) 21.10 Bramki + P + S

OSTRAWA II: 10.00 Studio Jezerka 10.40 Światy życia 11.10 Stare znane melodie (pr.

WTOREK

KATOWICE I: 16.30 Akademia muzyczna 16.55 Dla dzieci 17.30 Gazeta rol. 18.00 Informator wydawniczy 18.20 Spor o gospodarke 19.10 Dia-gnoza 20.00 Zebrania otwarte 20.30 Miłość i cierpienie (2) 22.10 Wieczór z Pegazem

KATOWICE II: 17.00 Jak być kochanym 17.30 Impuls 18.00 Wokół nas 18.30 Program lok. 19.00 Otello z M-2 (film pol.) 20.00 Express reporterów 20.15 Kierunek Budziszyn 20.45 Portret klasy 21.15 Podgórze (film dok.) 21.55 Dwaj żołnierze (film radz.)

OSTRAWA I: 9.20 Za wszelką cenę (teatr) 12.55 CSRS — Szwecja (hokej) 15.25 Akademia Film (przebieg filmów) 16.20 Rewia sportowa 16.50 Studio pomysłów 17.30 Pr. lok. 17.55 Wyścig z czasem (pr. NRD) 18.30 Perspektywy 20.00 Ekspert (3 — ang. ser.) 20.50 CSRS — Szwecja (hokej) 22.10 Muzyka z resplum

OSTRAWA II: 15.55 Studio Kolega 16.55 Kanada — Finlandia (hokej) 20.00 TV KL. Młodych 22.10 Doktor Teyran (3 — fr. ser.)

ŚRODA

KATOWICE I: 16.30 Krąg (mag. har.) 16.55 Tłk-tak 17.30 St. sport 18.15 Los Express i Super Lotka 20.15 Tylko spokojnie (film fr.) 22.20 Studio Sport

KATOWICE II: 17.00 Poradnik Kliniki Zdrowego Czołowieka 17.30 Salon muzyczny 18.30 Pr. lok. 19.00 Teraz my — Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Poltex” 20.00 Teraz my 20.15 W poszukiwaniu Indii 21.00 St. sport 21.45 Teraz my 22.45 Ekonomia na co dzień

OSTRAWA I: 17.05 Kompas 17.55 Pierwsza transplantacja rogówki oka w CSRS 18.40 Rozwój socjalist. demokracji (11) 20.00 Za wszelką cenę (teatr) 21.20 Dzieciństwo i młodość E. Thaelmanna 21.45 W kowelskich lasach (1 — radz. film)

OSTRAWA II: 17.05 Dla najmłodszych 17.35 Zawody motokrosowe 18.20 Łuk tęczy (9 — ser.) 20.00 Pr. muz. rozr. TV NRD 20.30 Echa sportowe 22.10 Kobieta wśród kłównic.

OSTRAWA I: 17.05 Kompas 17.55 Pierwsza transplantacja rogówki oka w CSRS 18.40 Rozwój socjalist. demokracji (11) 20.00 Za wszelką cenę (teatr) 21.20 Dzieciństwo i młodość E. Thaelmanna 21.45 W kowelskich lasach (1 — radz. film)

OSTRAWA II: 17.05 Dla najmłodszych 17.35 Zawody motokrosowe 18.20 Łuk tęczy (9 — ser.) 20.00 Pr. muz. rozr. TV NRD 20.30 Echa sportowe 22.10 Kobieta wśród kłównic.

OSTRAWA I: 17.05 Kompas 17.55 Pierwsza transplantacja rogówki oka w CSRS 18.40 Rozwój socjalist. demokracji (11) 20.00 Za wszelką cenę (teatr) 21.20 Dzieciństwo i młodość E. Thaelmanna 21.45 W kowelskich lasach (1 — radz. film)

OSTRAWA II: 17.05 Dla najmłodszych 17.35 Zawody motokrosowe 18.20 Łuk tęczy (9 — ser.) 20.00 Pr. muz. rozr. TV NRD 20.30 Echa sportowe 22.10 Kobieta wśród kłównic.

OSTRAWA I: 17.05 Kompas 17.55 Pierwsza transplantacja rogówki oka w CSRS 18.40 Rozwój socjalist. demokracji (11) 20.00 Za wszelką cenę (teatr) 21.20 Dzieciństwo i młodość E. Thaelmanna 21.45 W kowelskich lasach (1 — radz. film)

OSTRAWA II: 17.05 Dla najmłodszych 17.35 Zawody motokrosowe 18.20 Łuk tęczy (9 — ser.) 20.00 Pr. muz. rozr. TV NRD 20.30 Echa sportowe 22.10 Kobieta wśród kłównic.

czyła się wówczas także ba-talia o polską scenę narodo-wą, której bytowi zagroziły raz po raz cudzoziemskie trupy. Podjął ją samotnie Woj-ciech Bogusławski. Zmagania szukanowanego i wpłatywanego w najrozmaitsze intryki Bogusławskiego o polski teatr i jego narodowe oblicze — to właśnie temat sztuki R. Brandstaettera.

KINA

CIESZYN — Piast: 11—14 „Carmen

**DYREKCJA
ZESPOŁU SZKÓŁ
GASTRONO-
MICZNO-
HOTELARSKICH
W WIŚLE
UL. REYMONTA 1**

**ogłasza
przetarg
nieograniczony**

**na wykonanie
prac malarskich
w budynku szkoły
i internatu.**

**Orientacyjna
wartość robót:
1.500 tys. zł.**

**Termin –
maj, czerwiec 1986.**

**Oferty prosimy skła-
dać w ZSG-H w ter-
minie do 10 dni po
ukazaniu się ogłosze-
nia.**

158kr



**REJONOWA
WIELOBRANŻOWA
USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA PRACY
W CIESZYŃNIE**

ZATRUDNI NATYCHMIAST

**na dobrych
warunkach płacowych:**

- ŚLUSARZY
- SZWACZKI

**w podległych zakładach
w Strumieniu, Skoczowie,
Gołoszowie, Wiśle
i w Cieszynie.**

**Pierwszeństwa w zatrud-
nieniu mają osoby mies-
zkające w pobliżu zakła-
dów.**

**Szczegółowych informacji
udziela Dział Kadr
RWSP w Cieszynie,
ul. Przykopa 6,
tel. 22-871**

161kr

CIESZYŃSKIE ZAKŁADY KARTONIARSKIE W CIESZYŃNIE

**zatrudnia
na stanowisko KIEROWNIKA
SEKCJI MECHANICZNO-ENERGETYCZNEJ
osobę z wykształceniem średnim
lub wyższym technicznym.**

**Zgłoszenia kandydatów przyjmuje oraz informacje w
sprawie warunków pracy i płacy udziela Dział Kadr
CZK, pokój nr 8. 159kr**

UCZ SIĘ RZEMIOSŁA!

**Podejmując naukę zawodu w zawodzie rze-
mieśniczym można uzyskać wysokie kwalifi-
kacje w wielu atrakcyjnych zawodach.**

**Nauka zawodu w zakładach rzemieślniczych
trwa od 3 do 3,5 lat (w zależności od rzemio-
sła).**

W czasie trwania nauki zawodu uczniom zapewnia się:

- wynagrodzenie
- stypendia, zapomogi
- wypoczynek na wczasach i obozach
- zajęcia w kołach i klubach zainteresowań

Absolwenci nauki w rzemiośle mają możliwość:

- kontynuować pracę w zakładach rzemieślniczych
- podjąć naukę w placówkach usługowych i w prze-
myśle jako wysoko cenieni specjaliści
- uruchomić po 2-letnim stażu pracy własny zakład
rzemieślniczy

**Dokładnych informacji udziela Cech Rzemiosł
Różnych w Cieszynie, ul. Armii Czerwonej 12,
tel. 212-32 lub 219-36.**

**UWAGA! Zakłady rzemieślnicze przyjmują
chętnych do nauki zawodu (młodocianych
i pełnoletnich) przez cały rok.**

163kr

UWAGA! OKAZJA!

**PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ŚRODKAMI PRODUKCJI „BOMIS”
KATOWICE
ODDZIAŁ OBROTU TOWAROWEGO W BIELSKU BIAŁYM**

z a p r a s z a

**na organizowaną pod patronatem Wojewody Bielskiego
GIEŁDĘ MATERIAŁOWO-MASZYNOWĄ
w Bielsku-Białym w dniach od 16 do 17 kwietnia 1986 r.
w sali NOT przy ul. Lenina 10.**

GIEŁDA BĘDZIE CZYNNĄ W GODZINACH OD 9 DO 15.

**OFERTA GIEŁDOWA OBEJMUJE SZEROKI ASORTYMENT ZAPASÓW: ● wyroby hut-
nicze: rury, pręty, blachy ● wyroby przemysłu metalowego: wyroby odlewnicze,
konstrukcje metalowe, łożyska, narzędzia, wyroby metalowe ● maszyny i urzędze-
nia ● środki transportu samochodowego ● wyroby przemysłu elektrotechnicznego
i elektronicznego zgłoszone przez przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego i drobnej
wytwórczości.**

Przewiduje się także atrakcyjne stoiska handlu detalicznego.

ŻYCZYMY UDANYCH TRANSAKCJI

172kr

PRZEDSIĘBIORSTWO

HURTU

**SPOŻYWCZEGO
ODDZIAŁ WOJEWODZKI
W BIELSKU-BIAŁYM**

HURTOWNIA

W CIESZYŃNIE

UL. KRASZEWSKIEGO 9

**zatrudni
natychmiast**

**na dogodnych
warunkach płacowych:**

- KIEROWNIKA MAGA-
ZYNOW
- REFERENTÓW
- PAKOWACZY
TOWARÓW SYPKICH
- ROBOTNIKÓW MAGA-
ZYNOWYCH
- MECHANIK
- PRACOWNIKÓW GOSPO-
DARZEGO w niepeł-
nym wymiarze czasu
pracy

**UWAGA! W dalszym cią-
gu przyjmuje zapisy uczy-
niów do kl. I Zasadniczej
Szkoły Zawodowej celem
odbicia praktycznej nauki
zawodu w zawodzie sprze-
dawcy.**

**Hurtownia nie przyjmuje
pracowników, którzy w po-
przednim zakładzie porzu-
cili pracę lub zostali zwol-
nieni dyscyplinarnie.**

**Szczegółowych informacji
udziela Dział Spraw Pra-
cowniczych. Telefon nr:
244-11, wewn. 22. 166kr**



**KRAJOWA PAŃSTWOWA
KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ W CIESZYŃNIE
ul. Świerczowskiego 21**

**OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW
DO NAUKI W ZAWODZIE:**

● MECHANIK SAMOCHODOWY

**Oddział zapewnia bezpłatny bilet na obszar woj. biels-
kiego, krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego
oraz stypendium fundowane.
Ponadto informujemy, że każdy uczeń może uzyskać
prawo jazdy kat. „B”, a wyróżniający się uczniowie kat.
„C”.
Bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych
tel. 202-81 w godz. od 7 do 15. 156 kr**



KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „MANIFEST LIPCOWY”

**43-330 Jastrzębie Zdrój
woj. katowickie
przyjmuje stale
mężczyzn**

**w wieku 18-40 lat w ce-
lu przeszkolenia i przygo-
towania do pracy pod
ziemią**

PRZYJMOWANYM DO PRACY GWARANTUJE SIĘ:

- dobre warunki płacowe wg nowego obowiązującego
od 1.12.1985 r. branżowego systemu wynagradzania
- dodatków stabilizacyjny oraz specjalne nagrody pie-
niężne za 6- i 12-miesięczną pracę w kopalni, jeśli
podejmują pracę na dale po raz pierwszy
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika
- deputat węglowy (ilość uzależniona od warunków
rodziny oraz lokalowych)
- nagrody roczne
- pożyczka w wysokości 100.000 zł na zagospodaro-
wanie, jeżeli po 1.02.1982 r. zawarto związek mał-
żeński
- Po nienagannym przepracowaniu pod ziemią 5 lat
pożyczka ulega całkowitemu umorzeniu.
- zakwaterowanie w Domu Górnika (bez rodzin)

WARUNKIEM PRZYJĘCIA DO PRACY JEST:

- dobry stan zdrowia, ukończenie szkoły podstawowej
- dotychczasowy nienaganny stosunek do pracy dys-
cypliny społecznej (niekorralność sądowa)
- przedłożenie książeczki wojskowej, świadectwo
ukończenia szkoły podstawowej, świadectwo pracy
dowodu osobistego oraz legitymacji ubezpieczenio-
wej z adnotacją o zwolnieniu

**Kopalnia nie rekrutuje na pracowników którzy w po-
przednim miejscu pracy porzucili pracę lub zwolnieni
zostali dyscyplinarnie.**

DOJAZD DO KOPALNI:

- przewozem górniczym
- z Katowic autobusem PKS w kierunku Jastrzębia
do przystanku kop. „Manifest Lipcowy”

**Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenie przyjmują:
Dział Zatrudnienia KWK „Manifest Lipcowy” 44-330
Jastrzębie, tel. 61-071 wewn. 56-53, 51-00. 92kr**

FIATA 1500, dwuletniego, sprzedam. Ustroń - Poniwiec, Lipowa 73. 010955

FIATA 680 E FL. nowego sprzedam. Franciszek Teper, Koszów 10. 010913

SPRZEDAM Skoda 1000MB. Skoczów, Towarowa 5/7, po 14. 010918

SPRZEDAM okazjonalnie silnik FIAT - 1600 po małym przebiegu. Władość: Cieszyn, tel. 20947. 010908

SPRZEDAM Trabant 600 w całości lub na części. Emil Kubok, Kostkowice 76, tel. Cieszyn 20-185, godz. 8-15. 010932

SPRZEDAM ŻUKA A-16, 1979, po naprawie głównej. Cieszyn, Limanowskiego 8/24. 010910

SPRZEDAM tanio Syrenę 105. Rok po remoncie. Rejestracja - marzec 1987. Szturc, Ciolkowicza-Równia 232. 010926

SPRZEDAM Moskwicę 403 i części w całości lub na części motocykl WSK - 175, przyczepę 4 t. wywrotkę niemiecką Kaleta, Dębówiec 72, po godz. 15. 010960

SPRZEDAM Ursusa C-330 (950 MTG), stan idealny. Oferta 48, Główna Ziemia Cieszyńska. 010925

SPRZEDAM ciągnik własnej produkcji, benzynowy, siatkę ocynkowaną wymiar 1,30. Cieszyn, tel. 214-05. 010957

SPRZEDAM ciągnik 28. Końskie Małe, Włosiowa 4 (Kolonja), Jan Rogowicz. 010956

KUPIĘ przyczepę campingową N-126. Cieszyn, tel. 20869. 010911

SPRZEDAM Zastawę 750. Józef Maciejczek, Cieszyn, Władość 104d. 010948

SPRZEDAM motocykl WSK - 175, mały przebieg. Kaczyce, Konopnickiej 6. 010961

ZAMIENIĘ samochód ciężarowy marki Star 28, wywrotka, na ciągnik rolniczy C-330 lub 360. Wiśla, ul. Parłecznik nr 5, Zbigniew Zych. 010930

ZAMIENIĘ garaż przy ul. Dolnej. Oferta 48, Główna Ziemia Cieszyńska. 0919

SPRZEDAM pole o pow. 84 ary z planem zabudowy, obok drogi w Pierszcu. Roman Chmielec, Nierodzim, ul. Skoczowska 107 (obok restauracji) 010924

KUPIĘ dom do remontu lub rozbiórki lub działkę min. 10 arów w Beskidzie Śląskim. Oferta 52, Główna Ziemia Cieszyńska. 010954

ZAMIENIĘ mieszkanie M-4 w Wodzisławiu na większe lub podobne w Cieszynie. W rozliczeniu samochód Trabant. Wodzisław, tel. 215-64. 010922

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAMIENIĘ M-2 (c.o.), ul. Szopna, na większe, mogą być plece. Oferta 47, Główna Ziemia Cieszyńska. 010915

ZAMIENIĘ komfortowe M-3 w Jastrzębiu na M-3 w Ustroniu. Ustroń, tel. 37-72. 010917

SPÓŁDZIELCZE M-3 w Zorach zamienię na Skoczów, Ustroń lub Cieszyn. Władość: Cieszyn, Gwardia Ludowa 376. 010928

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze M-3 na większe w Cieszynie. Cieszyn, tel. 207-89. 010949

ZAMIENIĘ nowe mieszkanie spółdzielcze M-3 (II piętro) w Jastrzębiu Zdroju na takie samo w Ustroniu, Wiśla, Cieszynie lub Skoczowie. Władość: Ustroń, Kościelna 7, po godz. 18, tel. 23-44. 010958

W ZAMIAN za mieszkanie zaopiekuję się starszą osobą. Oferta 50, Główna Ziemia Cieszyńska. 010935

ZDECYDOWANIE kupię M-3 w Ustroniu, Ustroń, tel. 37-89. 010916

MOTOR MZ ETZ-250 sprzedam. Cieszyn, Świerczowskiego 10/11. 010962

BASSETA, roczną suczkę z rodowodem pilnie sprzedam. Cieszyn, tel. 229-11. 010944

SZNAUCERY średnie - atrakcyjne psy, wszechstronnie użytkowe, wyjątkowo odważne w obronie, mile dla właścicieli, niewybredne - sprzedam. Cieszyn, Chrobrego 41. 010942

SETERY Irlandzkie, szczeniaki po championie i złotej medalistce sprzedam. Cieszyn, ul. Orkana 10, po 16, tel. 222-81. 010940

SPRZEDAM łańcuszek 3 i 5,5 gram oraz kolczyki 3,5 g. Próba 750. Oferta 51, Główna Ziemia Cieszyńska. 010952

SPRZEDAM: okna skrzyniowe (małe), stemple stropowe, żerdzie, koźły murarskie, deski pod strop, frezarki stolarskie nowe, kompletne. Władość: Ustroń, tel. 28-34. 010945

SPRZEDAM pilę elektryczną, łańcuszową, radiomagneton SANYO i płaszcz skórzany męski. Wiśla, tel. 28-94. 010931

KUPIĘ wannę i piec gazowy, łazienkowy. Cieszyn, tel. 213-35. 010936

KUPIĘ zegar wiszący, na 3 wagi, sekretarzyk, serwantkę, mosiężny żyrandol, oryginalną porcelanę i szkło. Wszystko przedwojenne. Oferty z opisem i ceną: L. Hartel, Gliwice, Kościuszki 50/2, skrz. poczt. 416. 010959

COMMODORE 64, joystiki, magnetofon, 200 programów, video kasety sprzedam. Ustroń, Katowicka 24. 010914

KUPIĘ bukowe foszty. 60-tki. Skoczów, tel. 27-19. 010951

ODDAM w dzierżawę 4 maszyny stolarskie produkcji krajowej, ewentualnie lokal. Władość: Cieszyn, ul. Wiślańska 21. 010943

ALOJZY HARATYK, zamieszkały Jaworzynka 180, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. ABCE. 010948

SZCZUREK LESZEK, zamieszkały Ustroń, Osiedle 30-lecia PRL 10/45 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 010912

ANDRZEJ SZONOWSKI, zamieszkały Skoczów, Targowa 17/17, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T. 010930

ANTONI WILCZEK, zamieszkały Cieszyn, Michajdy 8, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 010921

PRZYJMĘ współnika do otwarcia kawiarni lub wydzierżawie lokal. Oferta 46, Główna Ziemia Cieszyńska. 010906

SPRZEDAM wózek głęboki „Liberta”, kolor brązowo-biały. Tomczyk, Olszaka 1. Cieszyn. 010953

WYTWÓRNIĄ pustaków Haziach-Dębach zatrudni tychmiast pracowników fizycznych. Wład. inż. Karol skł. Cieszyn, Srebrna 9, 209-00.

PRZYJMĘ MĘŻCZYZN i kobiety do pracy przy kopalni. Góralczyk, Serwacji zlecił. Góralczyk, Cieszyn, Świerczowskiego 10. 010919

NOWO POWSTAŁY związek sportowy poszukuje na terenie Skoczowa kilku o łącznej powierzchni ok. 1000 m kw. na pomieszczenia rowe. Warunki najmu i kuona do uzgodnienia. Władość: Skoczów, tel. 291-010910

BIENIKOWANIE opon: Opel, Zuk, Mercedes wszystkie samochody osobowe. Agnieszka Kasprowska, Mikołaj-Mokre (E-18), skł. Polskiego 10, tel. 252-010911

KOMPUTEROWY biurokon z możliwością analizy danych i biurotytułów. Przetwarzanie danych i biurotytułów. Biuro, skrytka 101. 010912

KOMPUTEROWY biurokon z możliwością analizy danych i biurotytułów. Przetwarzanie danych i biurotytułów. Biuro, skrytka 101. 010912

KTO OCZYŚCI BESKIDY?

Członkowie Grupy Rejonowej Strażaków Ochrony Przyrody w Cieszyńsku postanowili zwrócić się za pośrednictwem Zarządu Wojewódzkiego do kół PTTK oraz do ZW LOP z propozycją organizowania ekip oczyszczania Beskidów. Członkowie SOP są skłonni współuczestniczyć w akcji.

Winnę za istniejący stan ponoszą niektórzy naczelnicy gmin, nieskutecznie tepione dzikie wysypiska śmieci. Do dewastacji przyczyniają się także wycieczki szkolne, wczasowicze oraz „turyści” (da)

SKOCZÓW NA MORZU

M/S „Skoczów” odbył w ub. roku 4 rejsy do portów basenu Morza Śródziemnego. M. in. zawiązał do Limassolu, Aleksandrii, Latakii, Mersinu, Izmiru, Bejrutu i Leizoes'u.

Statkiem dowodzi kpt. żegluga wielkiej Adam Lipiński. (o)

ZAPROSZENIE W GÓRY

Jak nas poinformował prezes Koła PTTK nr 53 w Ustroniu Roman Macura, 20 bm. odbędzie się wycieczka piesza na trasie Ustron — Lipowski Groń — Równica — Ustron. Jest ona bezpłatna i dostępna dla wszystkich amatorów wycieczek górskich.

Zbiórka chętnych o godz. 8 na stanowisku PKS nr 4 w Ustroniu. Wycieczkę poprowadzi doświadczony przewodnik PTTK. (kot)

OGÓLNOPOLSKA RADA

W grudniu 1984 r. została utworzona, na spotkaniu założycielskim w Harbutowicach, Ogólnopolska Rada Ludowych Zespołów Artystycznych, która skupia obecnie ok. 100 zespołów pieśni i tańca, zespołów regionalnych, kapel ludowych i grup śpiewających. Z woj. bielskiego wszedł tylko Zespół Regionalny „Wisła” oraz ZPIT „Gronie” z Żywca.

Jednym z 14 członków Ogólnopolskiej Rady jest Zofia Rosenberg z Wisły Małinki. (a)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. mistrz igły, 6. makata, 9. w przysłówku buduje, 10. silny ból głowy, 11. znak odejmovania, 12. napój z mleka, 15. osoba opowiadająca przebieg akcji, 16. samowolne opuszczenie lekcji, 17. duża kość, 18. nieobecna mu sztuka kulinarna, 21. poręczyciel, 24. kolejowy lub przeszkód, 25. polskie nadmorskie kąpielisko, 28. zuch, junak, 30. strunowy instrument muzyczny, 31. można go wziąć z kimś lub z czymś, 32. pożywny napój, 33. szybko wysycha na stopie, 34. przyrząd do kucia zelaza.

PIONOWO: 1. modne paleństwo w salonach, 2. w Rzymie przenosił przyszłość z lotu ptaków, 3. sztuka układania kwiatów, 4. dawna czapka wojskowa, 5.

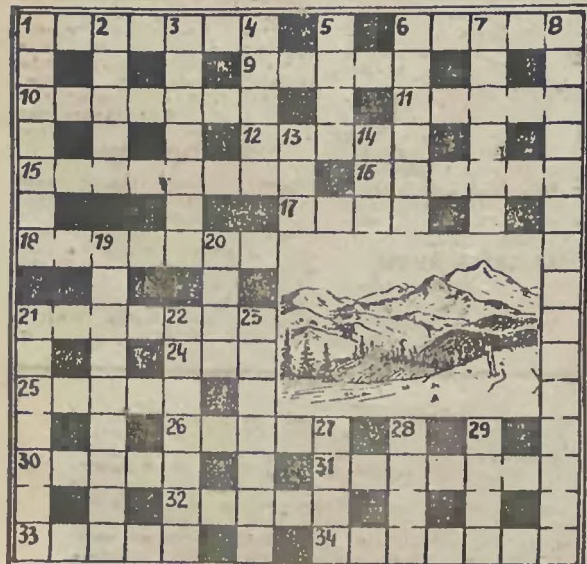
polski etnograf, miłośnik i odkrywca Wisły, 6. kolega, kumpel, 7. metal ziem rzadkich, 8. dział mechaniki, 13. jednostka pracy, 14. gatunek wierzby, 19. wznosi się nad Ustroniem, 20. w lesie lub na owcy, 21. samochód na złom, 22. słona pustynia w Chile, 23. statek rybacki, 27. rzemień, 28. ścieg, 29. znój, wysiłek. (Miecz i Lama).

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 12 (1976)

POZIOMO: szpik, szpagat, ruszt, torebka, Zizka, rotunda, ekstaza, syrop, uciecha, sonet, Augusta, alert.

PIONOWO: strażak, paszyt, kotlarz, seter, pirat, Gubin, obsesja, ubranie, deputat, swing, akces, abaka.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Józef Gręń z Brennej i Arnold Sikora z Cisownicy. Nagrody wysyłamy pocztą.



KTO WYSOKO SIADO,
TYN NISKO SPADO.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Zabytkowy kościół p.w. św. Jerzego w Puńcowie z r. 1518. Prezentuje styl późnogotycki. Został zbudowany z kamienia z użyciem cegły. Zdjęcie pochodzi sprzed 1902 r., w którym podjęto przebudowę drewnianej wieży na murawaną. • Fot.: Archiwum.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Odbyło się plenarne posiedzenie Powiatowego Komitetu FJN w Cieszyńsku. Uczestniczyli sekretarze KP PZPR Stanisław Duda i Oswald Szcurek. Platformę wyborczą powiatu przedstawił przewodniczący PK FJN Edward Pasek. W dyskusji głos zabierali: mgr Rudolf Branny, Jan Ciećka, Józef Blacha, inż. Kazimierz Woźniak, Piotr Jakubas i z-ca przewodn. WK FJN Stanisław Mandek.

W programie wyborczym na lata 1981-1985 przewidziano szereg ważnych inwestycji, m.in. budowanie leżni weterinarnych w Skoczowie i w Wiśle, magazynu na wodę amoniakalną w Pruchnej, betonarni w Piętnie, zakładu stolarskiego w Skoczowie, nowych hal produkcyjnych w Odlewni w Skoczowie i w Kuźni „Ustron”. Ustronska PSS zaplanowała budowę piekarni a PZGS — rozlewni piwa i wytwórni wód gazowanych w Skoczowie i w Istebnej, maszyn w Strumieniu, Wiśle, Istebnej i Zembrzydowicach, piekarni w Chybiu, Strumieniu, Golezowie, Brennej, Istebnej i w Wiśle. GS w Skoczowie przewidziała budowę wielokondygnacyjnego domu towarowego, a PSS w Ustroniu uruchomienie sklepów przemysłowego, owocowo-warzywnego, mięsno-wędliniarskiego, nabiałowo-piekarniczego oraz domu handlowo-biuroowego. PZGS założyła budowę domu handlowo-administracyjnego w Brennej, sklepu wielobranżowego w Kończykach Wielkich, wielokondygnacyjnego domu towarowego w Pruchnej i w Skoczowie, magazynu ziemniaczanego i warzywno-owocowego w Ustroniu oraz ogólnego w Strumieniu. Kosztem ok. 12 mln zł zbudowane miały być ujęcie wody i wodociąg w Ustroniu. Analizowane inwestycje przewidziano w Wiśle i w Golezowie.

TUPTUŚ

W Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Cieszyńsku działa od ponad 3 lat Młodzieżowy Klub Filmowy, który w styczniu br. przybrał nazwę „Tuptuś”. Zarząd MKF tworzą uczniowie. W br. szkolnym zaprezentowano ponad 20 pozycji, w tym „Caly ten zgicł” B. Fosse’a, „Werdykt” S. Lumeta, „I... jak Ikar” H. Verneila.

Wyłącznie dla uczniów LO urządzane są natomiaty seanse przedpołudniowe, na których wyświetla się ekranizację obowiązujących i uzupełniających lektur oraz in. filmy związane z realizacją programu nauczania. Pomocy w sprowadzaniu filmów z katowickiego OPRF udziela kierownik kina „Piast”, Karol Tomica.

Przesesem Zarządu MKF jest Marek Mendroch, a członkami Anna Foltyn, Czesław Jaworski, Zbigniew Lipowczan i Tadeusz Zencier. (a)

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Stanęły naprzeciw siebie Bielsko i Cieszyń. Haase uważał księdza Otto za intruza, za wdziercę w stan posiadania zdobyty chytrą, niesprawną, która kazała mu zboczyć z obranej przez siebie drogi i wstąpić na inną, nieznaną, na końcu której ukazało się szerokie pole nowych zadań, nowych działań. I uważał się tu także legalnie powołanym.

Bielsko, jako gniazdo niemieckiego protestantyzmu z dawien dawna, oprócz politycznych wpływów, jakie miało na cały Śląsk Cieszyński, przewodziło ewangelickim zborom i pod względem wyznaniowym. Stamtąd szła niemieczyna jak zaraza na polskie ewangelickie fary, niemieczyna je i ślad płynęły hasła nowych nauk, zajęły kazalnice i tysiąckrotnym odbity się echem po kraju. Głosili te hasła byli pewni efektu i rozradowani klaskali w ręce, nowe czyniąc na przyszłość o pewnych wynikach projektu. Toteż przerwali się, kiedy Otto stanął w Cieszyńsku. Ruchu narodowego się nie bali, owszem drwili z niego, ale teraz zrozumieli, że ruch ten nabrać może życia i si-

WALKA

JAN KUBISZ

ty, i mocy. Przerazili się, kiedy słyszeli w „kazaniu wstępnym”: „Mam powitać was, bracia moi, w imię narodu i języka, którego głową jest Pasterz najwyższy, Jednorodzony z Ojca w wieczności”.

Haase miał dosyć, wiedział, kogo ma przed sobą. Otto rozejrzał się przedko w sytuacji i wiedział, co czynić należy. Zaczęła się tedy walka — nie hataława, ale cicha i zacięta walka na śmierć lub życie. Jako środek do tego służył Haasemu „Neuprotestantische Blätter”, a wreszcie sposób, jakiego używają ci, którzy nie mają słuszości — Faryzeusze z Hierodanami — podpatrywanie, szpiegowanie i usidlenie.

Otto bronił się tarczą swych pozytywnych przekonań teologicznych — wiarą w Jednorodzonego z Ojca w wieczności, a środkiem obrony były mu potężne kazania i „Zwiastuna” głos nie mniej potężny. Jakiego rodzaju była polemika tych dwu pism, nie pamiętam, lubo byłoby ciekawym poznać ją dokładnie. Co zostawiamy do tego powołanym. Po stronie Haasego stanęli Niemcy i fasonskorze, a z ówczesnych teologów Krzywoń i Karzeł, po stronie zaś ks. Otto lud i jego inteligencja, a z teologów Badura i Michejda.

Zaczęła się ta walka zrazu cicha i nieznacznie, ale z czasem rosła i zataczała coraz to szersze kręgi. Niemcy walczyli o swoją niemieckość i wszyscy, bez różnicy wyznania, stanęli przeciw ks. Otto. Starosta Ruff wiedział o każdym kroku ks. Otto, a następnie wiedział o nim i Haase.

A kiedy Niemcy walczyli potajemnie, to fasonskorze występowali jawnie i prowokująco. Miejsce walki były zazwyczaj karzmy. Tu prowadzili ich zbierali się prawie co wieczór, częstowali zgrupowanych, a kiedy się z czupryną zaczęło kurzyć, poczyniła się robota. Krytykowano najprzód niedzielne kazanie, wymieniało najwścieższe zasady wiary, szkolawo „Warszawiaka”, co tu przyszedł, aby skatolizować „Wenelików”. Niektórzy z obecnych, wywdzięczając się za napitek, śmiali się i pomagali w wymyśnianiu, ale inni wychodzili zgorznięci i smutni. Otto nie reagował wcale na tego rodzaju oszczerstwa, a za to jego niedziela była prawdziwym hymnem pochwalnym, śpiewanym Bogu na chwałę! Ludzie wychodzili spłakani. Niemcy milczały, a fasonskorze chytkiem jak zlażane psy. Zdawałoby się, że umilkną już, ale zebrani w karzmie, rozpaleni trunkiem, wpadali w jeszcze większy szal wyzysk i przekleństwo.

Było trzeba na to jednak odpowiedzieć: zaczęli mistrzowanie „pieśniczkami”, które fasonskorzy do zwatpiania i wściekłości doprowadzali. W soboty na Turpniówce przy moście aż huczało od kłótni i krzyków; za odjeżdżającymi fasonskorami leciały pieśni i śmiechy. Nie było to wprawdzie pięknie i szlachetnie, ale było w tym ruchu widać moc i siłę, jak równieć zapal bronią najwścieższych spraw czlowieczych przed rozwydrzoną, albo raczej przed otumanioną tłuszcą. Dziś by tego nikt nie zrobił! Obojętnym okiem patrzą ludzie, jak im własne, ojczyste progi zły człowiek oplwał i zbezcześcił.

Przytoczę tu jedną z tych „pieśniczek”, ułożoną przez notariusza Kotulę. Jest ona dowodem, że całe społeczeństwo polsko-ewangelickie potępiło ruch bielski, zerwało z nim i stanęło po stronie ks. Otto, co usprawiedliwia zupełnie jej przytoczenie.

Posłuchajcie ludzie,
Co się w Bielsku robi,
Jest tam jeden „czorny”,
Co se bóstwo sobi.

Myśli, będąc długim,
Ze go sięga, zmierzga,
A potem jak w Boga
Wszyscy weń uwierza.

Też i w Międzyrzeczu
Jest jego odnoga,
Od samej mądrości
Nie zna Pana Boga.

Ale mu na brodzie
Jeszcze mleko siedzi,
Zeby co wymazał,
Daremnie się biedzi.

A Paweł z Ropicy
Jest ich apostołem,
Zawsze najmądrzejszy
Przy wodce ze stołem.

Tenci to apostoł,
Oprócz swego brzucha,
Nie wierzy ni w Krysta
Ni w świętego Ducha.

Uczcie się, dzieciaki,
Uczcie abecdy,
Abyscie w niewiarę
Nie popadły kiedy.

Bo człowiek bez wiary
Na nic się nie godzi,
Jako wół rogaty
Po tym świecie chodź.

MÓJ LAS

Mój las to ani majesteczna dąbrowa, ani niebotyczny bór, ani nawet prawdziwy młotek. Ale to właśnie mój las.

Jeszcze niedawno, przed 1969 rokiem, w zachodniej części lasu rozciągały się na tarasie zalewowych Wisły pola uprawne. Żyzna ziemia dawała bogate plony. A że pod warstwą gleby znajdowały się złoża żwiru i piasków, wśród pól pojawiły się maszyny, których nie używają rolnicy. Wodzisławskie Przedsiębiorstwo Kruzych Budowlanych rozpoczęło eksploatację żwiru. W miejscu, gdzie niedawno wiatr pochylił łany zboża, teraz piętrzyły się hałdy i zwaliska ziemi. Ołbrzymie maszyny, sięgające do 17 m w głąb ziemi, wybierały żwir, płukaly go, sortowały i ładowały na wywrotki.

Po 7 latach eksploatacji teren żwirowni przedstawiał obraz strasznego spustoszenia. Bezludnie usypane kopce, rowy, leje ołbrzymich kraterów, których dna wypełniała woda, oprócz tego mnóstwo żelastwa, połamane wagoniki kolejki, powykręcane szyny z podkładami, walające się stare opony samochodowe, części taśmy transporterów, zwoje stalowych lin i wiele, wiele różnego złomu. W takim stanie pozostało przedsiębiorstwo teren po zakończeniu eksploatacji.

Na 14-hektarowym wyrobisku żwirowni rozpoczęła się zmutna rekultywacja. Zniwelowano teren, wyrównano brzozy żłobników wód gruntowych. Powstały w ten sposób otoczone wodą półwyspy, zatoki, przesmyki, wyspy. Powierzchnię zalegał piasek przemieszany z gliną, żwirem i humusem. Nawet przelatujące ptaki omijały ten skrawek ziemi. Nasłona traw i roślin motylkowych zwał wiatr albo zginęły wskutek niesprzyjających warunków.

Na tej zdegradowanej ziemi Szkolne Koło Ligi Ochrony Przyrody, którego jestem członkiem, prowadził od 1976 r. akcję zadrzewiania. Sadzonek drzew i krzewów dostarczała Urząd Miasta i Gminy w Skoczowie i Koło Łowieckie PZL „Jastrząb” w Pruchnej. Zasadzono już tysiące drzew i krzewów. Rosną wśród nich drzewka, które ja sadziłam, które pielęgnuję. Obecnie suche gałązki, przyczynam odrosty i okopuję ziemię wokół pni.

Choćby powstał las wyglądałby jeszcze niepozornie, jestem z niego dumna, bo włożyłam w jego powstanie część własnej pracy.

SYLWIA WIERZBIKA

Autorka jest uczennicą Szkoły Podstawowej im. K. Miarki w Ochabach.

MACIERZ WKROCZYŁA W DRUGIE STULECIE

Z udziałem 113 delegatów i licznych zapraszonych gości obradował 13 bm. walny zjazd Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, który prowadził przewodniczący warszawskiego Koła MZC dr Leszek Cyrzyk. Przybyli także m. in.: poseł na Sejm PRL Bolesław Doktor, wicewojewoda bielski Jan Wałach, kurator oświaty i wychowania Józef Bączek, przewodniczący MK SD Zdzisław Bogdanowicz, naczelnik miasta Edward Matuszek.



Wicewojewoda bielski Jan Wałach dekoruje Antoniego Tomića odznaką Za Zasługi dla Woj. Bielskiego. • Fot.: Józef Matysiak

Zebrań uczcili chwilą ciszy pamięć zmarłych działaczy towarzystwa, Antoniego Łajca i Kazimierza Miłale. Z kolei dr J. Wałach wręczył odznakę Za Zasługi dla Woj. Bielskiego, które otrzymał: Emil Czyż, Zuzanna Lembołys, Leopold Hrynuk, Antoni Tomica i Jan Wantu-
Interesujący referat pt. „Kulturzyści i Słowia-
nie w cieszyńskiej Wiosnie

Ludów” wygłosił dr Edward Bulawa. Sprawozdanie ZG za r. 1985 złożył jego przewodniczący, Leon Miękina a sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — Jerzy Wasik. Nastąpiło również ogłoszenie wyników konkursu dla młodzieży szkół średnich, w związku z odsłonięciem pomnika P. Słaima-cha. Wyróżnienia I st. otrzy-
(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

ODZNACZENIA

Podczas ostatniego posiedzenia Rady Wojewódzkiej ZAKOR działaczom kółek rolniczych wręczono odznaki państwowe. Krzyż Kawalerski OOP otrzymał Antoni Trylski z Kończonego, a Srebrny Krzyż Zasługi Jan Kubica z Ustronia.
(r)

INWESTYCJE DLA ZDROWIA

W mieście i gminie Skoczów czyni się starania o powstanie bazy ochrony zdrowia. W br. będzie kontynuowana praca ul. Towarowej w Skoczowie budowa przychodni i przychodni wraz z apteką. W III kw. br. przystąpi się do budowy wiejskiego punktu zdrowia w Pierścieniu. Przygotowywana jest również dokumentacja na budowę ośrodka zdrowia w Ochabach. Jego realizacja nastąpi w latach 1987-89.

Trwają starania o uzyskanie lokalu dla potrzeb apteki i lekarstw gotowych. Proponuje się przeznaczyć na ten cel pomieszczenia b. sklepu przy ul. Objazdowej.
(r)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Janina Clupek

NR. 16 (1280) • ROK XXIX • 18—24 IV 1986 R. • CENA 8 ZŁ.

GLOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.908 EGZ. • NR INDEKSU 35929



PRZEDZJAZDOWA KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZA

W miastach i gminach cieszyńskiego rejonu odbywa się kampania sprawozdawczo-wyborcza, stanowiąca kolejny, ważny etap przygotowań do zbliżającego się X Zjazdu PZPR. Konferencje miejskie, miejsko-gminne i gminne skupiają się na sprawach najważniejszych dla określonych środowisk, ale również dla kraju jako całości.

HAŻLACH

Jak już informowaliśmy, w dniu 8 bm. obradowała Konferencja Gminna PZPR w Hażlachu. 41 delegatów reprezentowało 140 członków partii z 7 POP.

Legitymacje kandydackie otrzymali: Teresa Gazurek, Grażyna Lipka, Zbigniew Boruta, Zbigniew Łasut i Eugeniusz Węglarzy. Referat wprowadzający do

dyskusji przedstawił sekretarz KG Karol Spandiel, a naczelnik Stanisław Szczyrba omówił wyniki gospodarcze gminy.

Dyskusja koncentrowała się wokół gospodarki żywnościowej. Władysław Pierchala z Pogwizdowa stwierdził, że postęp w gospodarce rolnej mógłby być większy, gdyby przemysł zapewniał w pełni środki produkcji. Brakuje

pras wysokiego zgniotu, paliwa, wapna oraz szlachetniejszych nawozów mineralnych i środków ochrony roślin. SKR-y mają trudności w otrzymaniu kredytów na zakup kombajnów zbożowych.

Roman Tyrna z RSP „Przyjaźń” w Zamarskich wskazał na marnotrawstwo żywności. Nie sprzyja gospodarce rolnej duże rozdrobnienie gospodarstw i niska ich towarowość. Krytyce poddał politykę cenową na środki produkcji.

Jan Puchelka z Pogwizdowa stwierdził, iż bez odno-
(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

WIZYTA

W »CELMIE«

Dnia 10 bm., w cieszyńskiej „Celmie” gościła po raz 3 grupa robocza „Inter-elektro” — organizacji krajowej RWPG, której celem jest planowanie, koordynacja oraz specjalizacja prac związanych z rozwojem silników indukcyjnych 3-fazowych średniej mocy. W skład kilkudziesięcioposobowej grupy wchodziło przedstawicieli 8 krajów: Bulgarii, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier ZSRR oraz Jugosławii. Zapoznali się oni z możliwościami produkcyjnymi zakładu. Podejmowali ich dyr. nac. „Celm” inż. Bogdan Kalaman.
(n)

SPOTKANIE

Z W. NAWROCKIM

W dniu 11 bm. odbyło się w sali widowiskowej Domu Narodowego w Cieszynie spotkanie z kierownikiem Wydziału Kultury KC PZPR Witoldem Nawrockim, poświęcone dyskusji nad projektem programu partii. W Nawrocki omówił tę część dokumentu, która dotyczy sfery kultury. Zabierali również głos: Kazimierz Foher, Franciszek Głajko, Jerzy Rukusa i Edward Matuszek.

Prowadził spotkanie sekretarz KM PZPR Karol Dziadurski. Uczestniczyła kierownik Wydziału Ideologicznego KW PZPR w Bielsku-Białej Anna Czajla.
(n)

INAUGURACJA

„DNI OLIMPIJCZYKA”

Dziś, o godz. 10, w hali „Piasta” przy al. J. Łyska w Cieszynie młodzież szkół ponadpodstawowych woj. bielskiego uczestniczyć będzie w otwarciu Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży połączonym z inauguracją „Dni Olimpijczyka”. Przez 2 dni 18 — 19 IV odbywać się będą w hali Piasta i sali im. S. Hassewicz pojeдинki drużyn siatkówki i koszykówki. Natomiast w hali „Cukrownika” w Chybiu będą walczyć piłkarze ręczni.

Nasz region reprezentować będą sportowcy z dwu cieszyńskich „ogólniaków” i z Zespołu Szkół Zawodowych CRS.
(cz)

OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW

Jak nas poinformował naczelnik Wisły Tadeusz Tomiczek, w br. przystąpi się w mieście do budowy oczyszczalni ścieków. Oddanie nowej inwestycji nastąpi za 5 lat. Budowa pochłonie 870 mln zł.
(r)

BUDOWNICZOWIE: LEKARZE DRÓG

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Bielsku-Białej z siedzibą w Cieszynie powołana w lipcu 1975 r. Powstała z Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów w Cieszynie. Jego statutowym celem jest budowa, modernizacja i remonty kapitalne dróg i ulic, a także budowa przepustów i małych mostów drogowych.

WPRD działa poprzez Kierownictwa Grupy Robót w Bielsku-Białej, Cieszynie i w Ustroniu. Grupie w Ustroniu
(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

IMIĘ JANA JAROCKIEGO

Wczoraj obradowała w Ustroniu sesja MRN. Wysłuchano m. in. sprawozdania naczelnika miasta z wykonania planu społeczno-gospodarczego i budżetu w ub. r. Radni podjęli także uchwałę w sprawie nadania Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, które zostanie uroczystie oddane od użytku w dniu dzisiejszym, imienia inż. Jana Jarockiego.

Patron placówki ur. się 16 IV 1899 r. w Tarnowie. Dyplom inżyniera uzyskał na Politechnice Lwowskiej w r. 1926, po czym odbył praktykę zawodową w warszawskim „Ursusie”. Pracę w ustronńskiej fabryce (dziśszej Kuźni FSM) rozpoczął w r. 1931. W 4 lata później powierzono mu funkcję
(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PAMIĘCI NAUCZYCIELI

Niepelny wykaz nauczycieli, którzy ponieśli w okresie hitlerowskiej okupacji okrutną śmierć w egzekucjach, więzieniach i obozach koncentracyjnych — Dachau, Mauthausen-Gusen i w Oświęcimiu — obejmuje w woj. bielskim 148 osób. Ponadto zginęło 36 nauczycieli z Zaolzia.

Pamięci pomordowanych nauczycieli poświęcone zostanie uroczyste spotkanie urządzane przez Radę Wojewódzką i Radę Młodzieżową Polskiego Czerwonego Krzyża w Bielsku-Białej. Spotkanie odbędzie się jutro, 19.IV, o godz. 11 w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. M. Kopernika w Cieszynie. W programie m. in. referat przewodniczącego Krajowej Rady Młodzieżowej PCK mgr. K. Macały nt. roli młodzieży PCK w działaniu na rzecz pokoju. Przewidziane jest wręczenie pamiątkowych medali. W części artystycznej wystąpi chór LO im. A. Osuchowskiego, pod kler. Kornelii Juryż.
(n)

WIOSNA CZYNÓW

Wiosenne prace porządkowe w Wiśle rozpoczęto już w marcu. Patronuje im. MRN.

Najszerszy zakres mają prace wykonywane na terenie działania KOSM nr 1 w Centrum. W Głębach jeden z mieszkańców doprowadził do wzorowego porządku przystanek przy Szkole Podstawowej nr 4.

Okresem nasilenia prac o charakterze porządkowym będzie nadchodzący tydzień. Większość mieszkańców umówiła się do wspólnej pracy już na jutro, a będą ją kontynuować po niedzieli. Kilka zadań ma charakter poważniejszy. Mieszkańcy Czarnego będą np. pracować przy ogrodzeniu placu budowy domu strażaka, a jeżeli czas i warunki pozwolą — podejmą również prace ziemne. Malinianie będą porządkować okolice szkoły, a mieszkańcy Nowej Osady postanowili pracować przy Przedzszkolu nr 7.

Władze miejskie liczą na masowy udział w pracach mieszkańców, w tym załóg domów czasowych i zakładów pracy oraz młodzieży wszystkich szkół.
(H. K.)

ZEBRANIE ZAŁOŻYCIELSKIE

Dnia 11 bm. odbyło się zebranie założycielskie Zarządu Miejskiego ZSMP w Wiśle. Funkcję przewodniczącej powierzono Ewie Sature. W skład Zarządu weszli: Mirosław Gawęda,
(n)

Maria Filippek, Zdzisław Sliwiński, Maciej Wechowski i Anna Byrt.

Na terenie Wisły pracują 4 koła zakładowe i terenowe. Skupiają one ponad 100 członków.
(kol)

POŚWIĘCIŁ ŻYCIE LASOM

Gdy jesienią 1985 r. grono zaprzyjaźnionych osób odwiedziło Pawła CMIELĄ w jego ustronjskim domu, nikt nie przypuszczał, że tego 100-letniego leśnika już w dwa dni później nie będzie wśród żywych. Zmarł — jak mówiła jego córka, Maria — ze wzruszenia. Był bowiem człowiekiem odznaczającym się wielką empatią. Kochał nad wszystko las, toteż historia jego życia spłótła się ściśle z historią beskidzkich lasów. W r. 1908 rozpoczął praktykę w nadleśnictwie Tyra na Zaolziu. W 2 lata później przeniósł się do Wisły, której pozostał wierny aż do końca swoich dni.

Początkowo był gajowym. „W niedziele i święta, kiedy inni odpoczywali — wspomina córka Maria — obchodził szkółki leśne, przemierzał szlaki turystyczne w rejonie Czantorii i Stożka, by zapobiec dewastacjom. Umiął spokojnym słowem przekonywać mało zdyscyplinowanych wędrowców, że las jest wspólnym dobrem wszystkich.

Swoją szkołę prowadził wzorowo. Obsadził całe górskie pasmo od Czantorii po Stożek. Przez ponad pół wieku pracy zawodowej nie wykorzystał ani jednego dnia urlopu. Praca leśnika stanowiła dla niego źródło radości i satysfakcji. Potrafił naśladować głos guszy, przewokując samca do tokowania. Ochranił z wyjątkową troskliwością zwierzęcą i ptactwo.

Niejednokrotnie gasił lekomyślnie pozostawione na noc ogniska, nie pozwalając płoszyć zwierzęcy, uważając, że w lesie należy się zachowywać tak, jak w świątyni.

(da)

Skożowska Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Spółem” prowadzi w mieście działalność handlową, gastronomiczną, produkcyjną i usługową. Posiada 33 placówki handlowe, w tym 4 prowadzone systemem agencyjnym, 6 zakładów gastronomicznych, 3 punkty gastronomiczne, 5 stołówek, 7 bufetów przyzakładowych, 3 piekarnie, ciastkarnię, wytwórnię wód gazowanych, rozlewnię piwa oraz ośrodek „Praktyczna Pani”.

W ub. r. osiągnięto w handlu detalicznym obroty w wys. 1.210 mln zł. Dokonano dodatkowych zakupów art. spożywczych za blisko 60 mln zł a w branży przemysłowej za ponad 75 mln. Obroty gastronomiczne wyniosły 169.796 tys. zł zaś w działalności produkcyjnej 143.512 tys. zł. Wartość samych wyrobów cias-

„KOBIECA” SPÓŁDZIELNIA

karskich osiągnęła 4.095 tys. zł.

Ośrodek „Praktyczna Pani” świadczy usługi w zakresie fryzjerstwa, krawiectwa, pożyczalni sprzętu, maglowania — szycia kłóder i pościeli, repasacji pończoch, dziewiarstwa, napelniania zapalniczek, dorabiania kluczy, renowacji wodosyfonów i roznoszenia mleka na os. Górny Bór.

W ub. r. wyremontowano 22 obiekty za ponad 23,3 mln zł. Prowadzono prace modernizacyjne i adaptacji obiektu masarni, który przeznaczony zostanie na produkcję garmat żelaznych. Blisko 2 mln. zł wydano na zakup maszyn i narzędzi.

Z letniego wypoczynku skorzystało ponad 190 pra-

cowników zaś na koloniach i obozach przebywało 34 dzieci. W skożowskim PSS-ie pracują 363 osoby, z czego 98 proc. to kobiety. Wypracowano zysk w wys. prawie 26 mln. zł. Majątek trwały Spółdzielni wynosi obecnie 159.387.394 zł.

W br. planuje się przeprowadzić remont w 12 placówkach, ma też ruszyć budowa pawilonu handlowego na Górnym Borze.

Ostatnio odbyło się zgromadzenie przedstawicieli Spółdzielni, na którym omówiono działalność PSS w minionym roku oraz wybrano nową Radę Nadzorczą, której przewodniczącym został Florian Dulawa. (cz)

BUDOWNICZOWIE

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Brenna, a Cieszyn obsługuje miasto oraz przyległe gminy. WPRD nie jest w stanie przyjąć wszystkich zleceń. W br. wpłynęły oferty na prace wartości 550 mln zł; przed siębiorstwo mogło przyjąć do wykonania roboty wartości „tylko” 360 mln zł — o 10 proc. więcej niż w ub. r.

Jak informuje dyr. mer inż. Karol Ciemala, w tym roku załoga ułoży 220 tys. m kw. nawierzchni asfaltowo-betonowej, 10 tys. m kw. chodników o nawierzchni asfaltowej i z płyt chodnikowych, 15 tys. m sześć. tzw. podbudów oraz ok. 8 tys. m krawężników drogowych. By sprostać tym zadaniom, należy wyprodukować w Lipowcu 40 tys. t masy bitumicznej. Do jej przewiezienia trzeba aż 40 pociągów o składzie 20 wagonów każdy.

W br. WPRD będzie prowadzić 77 placów budów. Największe roboty prowadzone będą w Cieszynie (ul. Beskidzka, Polwarczna, Waryńskiego, dokończenie dróg wokół wiaduktu), Ustroniu (Jelenica i os. Goje), „Koczowie” (ul. Morcinka, Stalmacha, Cieszarowa) oraz w Strumieniu i w Wiśle-Par-

teczniku.

— Borykamy się z różnymi kłopotami — mówi Marek Bogdanowicz, kierownik działu środków produkcji. — Dalece niewystarczające są przydziały oleju napędowego, potrzebnego przede wszystkim do produkcji masy bitumicznej. Wiele kłopotów sprawia przetransportowanie asfaltu z Plocka. Do końca 1984 r. korzystaliśmy z 45-tonowych cystern kolejowych. Kolejary też mają jednak swoje kłopoty i odmówili przewozu. Jedynym środkiem transportowym są obecnie autokysterny, które mogą zabrać tylko 12 t asfaltu. Ogromne trudności występują ze zdobyciem nowego sprzętu, głównie dźwigów, koparek, kaparko-spycharek, waleów drogowych oraz samochodów wywrotek. Do tego dochodzi nadmierna fluktuacja załogi. Brakuje operatorów ciężkiego sprzętu, rozkładać mas bitumicznych oraz pracowników do robót ziemnych.

Większość załogi pracuje w b. trudnych warunkach atmosferycznych, na przemian w deszczu, spiekocie, w zimnie. Kierownictwo stara się stworzyć drogowcom znośne warunki socjalno-bytowe.

Wszystkie place budów dysponują nowymi barakowozami, które odpowiadają normom sanitarnym. W Lipowcu, ze względu na potrzebę ochrony środowiska, wdraża się II stopień odpylania oraz oddano własną oczyszczalnię ścieków. Wybudowano też wiatę, nową trafostację, utwardzono plac składowy, wyremontowano szatnie i umywalnie. W Boguszuwieczach zainstalowano c.o., odnowiono szatnie, doprowadzono ciepłą wodę. W trakcie realizacji znajduje się: wiatła magazynowa. Przewiduje się również rozbudowę baz warsztatowej. Na początku br. oddano budynek administracyjno-socjalny przy ul. Bielskiej. Obiekt kosztował ok. 10 mln zł i został wzniesiony systemem gospodarczym. Mieści się w nim m.in. świetlica, sala konferencyjna oraz szatnie i umywalnie.

Poprawia się warunki mieszkaniowe załogi. Rada Pracownicza podjęła wspólnie z organizacją związkową inicjatywę budowy bloku mieszkalnego, który stanie obok budynku administracyjno-socjalnego. Znajdzie się w nim 15 mieszkań, które służą będą jako rotacyjne. Do budowy bloku przystąpi się w przyszłym roku, a jego oddanie przewiduje się w 1990 r. KAR

IMIĘ JAROCKIEGO

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

dyrektora. W czasie okupacji prze-trwał pracując w prywatnym warsztacie mechanicznym. Już 16 V 1945 r. został na powrót naczelnym dyrektorem ustronjskiej fabryki, a w r. 1950 objął funkcję dyrektora technicznego. W 10 lat później, nie znajdując wspólnego języka z nowym dyrektorem, zrezygnował z pracy w fabryce. Został doradcą Zjednoczenia ds. kuznictwa, a po zlikwidowaniu w 1968 r. tego etatu powrócił do Kuźni obejmując pracę w dziale informacji techniczno-ekonomicznej.

Był wybitnym specjalistą z dziedziny kuznictwa, członkiem rad Ministerstwa Przemysłu Maszynowego i Instytutu Obróbki Plastycznej, autorem ok. 40 prac

naukowych, kilku patentów i współautorem podręcznika z zakresu kuznictwa i prasownictwa.

J. Jarocki należał do czołowych działaczy społecznych i narodowych Ustronia. Za jego sprawą nastąpiła polonizacja kierownictwa przezeń fabryki. Był prezesem koła Pol. Zw. Zachodniego i członkiem zarządu. Przed wybuchem wojny, Tow. Miłośników Ustronia, jako jedyny spośród ustroniaków, został umieszczony w hitlerowskiej ksiadze osób szczególnie niebezpiecznych dla Rzeszy.

Po II wojnie światowej należał do PPS a następnie, był członkiem FZPR. Jako pierwszy podjął starania o utworzenie muzeum kuznictwa, które dopiero obecnie doczekały się pełnej realizacji. (n)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 19.11.1986 r. sprawy Bronisława Chlebka, zam. w Kończykach Wielkich 118, obwinionego o to, że w dniu 1.X.1985 r. spożywał w Cieszynie, ok. godz. 17.30 alkohol w miejscu niedozwolonym, ok. godz. 18. będąc po spożyciu alkoholu, spał na ławce dworca PKP w Cieszynie, a nadto wprowadził w błąd funkcjonariusza MO co do miejsca swego zatrudnienia, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzono mu karę grzywny w wys. 50 tys. zł. (kr-174)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 18.11.1986 r. sprawy Karola Niedoby, zam. w Ogrodzonej 10, obwinionego o to, że w dniu 30.1.1986 r., będąc w stanie wskazującym na spożycie alkoholu załatwiał potrzebę fizjologiczną w hali stacji PKP w Cieszynie, używał słów wulgarnych i odmówił okazania dokumentów tożsamości umundurowanemu funkcjonariuszowi SOK uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzono mu karę grzywny w wys. 20 tys. zł. (kr-171)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 1.11.1986 r. sprawy Stanisława Kruczkę, zam. w Cieszynie, ul. Bielska 47B, obwinionego o to, że w dniach od 17.XII.1985 r. do 21.1.1986 r. mieszkał wraz z żoną Małgorzatą i 4-miesięcznym synem u Adelajdy M., nie dopełniając ciężkiego na nim obowiązku nieudrunkowego, a wyprowadzając się 17.XII.1985 r. na pobyt czasowy pozostawił w miejscu stałego pobytu bez nadzoru i opieki 2 psy, wskutek czego 1 ples zdecht wskutek braku pokarmu i doznanych cierpień (złamanie nogi), a drugi został zabrany do schroniska dla zwierząt, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzono mu karę grzywny w wys. 11 tys. zł. (kr-179)

Najserdeczniejsze podziękowanie za pomoc okazaną w trudnych chwilach, za złożone wieńce i kwiaty, za liczny udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

Emila KANTORA

KW PZPR w Bielsku-Białej, KM PZPR w Cieszynie, Rej. Sztabowi ORMO w Cieszynie, delegacjom Dyrekcji i Załogi FACH w Cieszynie, ZBOWID w Cieszynie, RUSW w Cieszynie, Samorządowi Mieszkańców i członkom ORMO na osiedlu „Mały Jaworowy” w Cieszynie, WZIR i WZSW w Cieszynie, harcerzom Szkoły Podstawowej nr 3 w Cieszynie, wszystkim krewnym, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom składa

ŻONA z RODZINĄ

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Karola CHLEBKA

ks. Byrtowi, pracownikom NT w Wiśle, NT w Ustroniu, delegacji UT w Cieszynie, pracownikom kina „Marzenie” oraz Zakładowi Energetycznemu w Wiśle, krewnym, sąsiadom i znajomym składa

ŻONA, CÓRKA, ZIEĆ i WNUKI



**UWAGA
DZIEWCZĘTA
I CHŁOPCY!**

**DYREKCJA
FABRYKI AUTOMATYKI CHŁODNICZEJ
W CIESZYNIE**

**OGŁASZA WPISY
DO
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
dla młodzieży od 14 lat
W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:**

- TOKARZ
- FREZER
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- ŚLUSARZ MECHANIK
- MECHANIK PRECYZYJNY
- HYDRAULIK

Przyjmowanie uczniów odbywa się bez egzaminów wstępnych wg kolejności zgłoszeń, po złożeniu w Dziale Spraw Pracowniczych niżej podanych dokumentów:

- podanie
- 3 zdjęć legitymacyjnych
- świadectwa zdrowia
- życiorysu
- karty zgłoszenia SP
- opinii szkół
- świadectwa ukończenia klasy VIII

Uczniowie odbywają w okresie 3 lat naukę zawodu w tutejszej fabryce, a teoretyczne wiadomości uzyskują w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Cieszynie, ul. Fryszacka 239.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące wynagrodzenie: w klasie I 2.400 zł miesięcznie, w klasie II 2.800 zł miesięcznie, w klasie III 30 zł/godz. (około 5.300 zł miesięcznie).

Oprócz wynagrodzenia miesięcznego uczniowie otrzymują:

- za dobre wyniki w nauce premię kwartalną w wysokości 20 proc.,
- nagrody rzeczowe i specjalne,
- uczniowie klas II i III ekwiwalent pieniężny za wzięcie udziału w zawodach z zakładem pracy u górnika, który otrzymuje stypendium fundowane, które wynosi 1.600 zł miesięcznie.

W czasie nauki zawodu uczniowie otrzymują bezpłatnie ubranie robocze, sprzęt ochrony osobistej, narzędzia pracy oraz mleko lub herbatę.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej nasi uczniowie — absolwenci mogą kontynuować naukę w średnich szkołach wieczorowych lub zaocznie.

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ
w Cieszynie, ul. Liburnia 2**

**OGŁASZA
przetarg nieograniczony**

**NA WYKONANIE
ROBÓT REMONTOWYCH
w budynkach mieszkalnych
w zakresie:**

- naprawy i konserwacji pokrycia dachów (ok. 5.000 m kw.)
- naprawy i konserwacji rynien i rur spustowych
- przemurowania kominów nad dachem
- odnowy tynków elewacji (ok. 1.000 m kw.)

Zapewnia się częściowe zaopatrzenie w podstawowe materiały. Termin wykonania wym. robót od kwietnia do października 1986 roku. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z podaniem warunków należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie MPGKiM do 12 dni licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10. Rozpatrywane będą również oferty częściowe.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, częściowego zlecenia robót, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

175 kr

Za okazane wyrazy współczucia, za wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej najukochańszej Matki, Babcie, Tefciowej

śp. Stefani NOWACKIEJ

wszystkim delegacjom, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom oraz pozostałym uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 kwietnia 1986 r., w wieku 35 lat, zginął śmiercią tragiczną na posterunku pracy

inż. Tadeusz ORAWSKI

Kierownik Działu Produkcji Zakładów Przemysłu Węglanego „Pledan” w Skoczowie.

Odszedł od nas ceniony, koleżeński, życzliwy ludzkiem pracownik. Za swoją pracę zawodową odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi.

CZĘŚĆ JEJEGO PAMIĘCI

Serdeczne wyrazy współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego składają:

**DYREKCJA, ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA,
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA,
RADA PRACOWNICZA,
KOLEŻANKI I KOLEŻY z
ZPW „PLEDAN” w SKOCZOWIE**

PRZEDZIAZDOWA KAMPANIA

czy moralnej nie będziemy mieli dobrych pracowników satysfakcjonujących wyników. Uważa on, iż nasza gospodarka nie w pełni wykorzystuje wiedzę pracowników nauki i potencjał instytucji badawczych.

Mówiono o szerzącej się patologii społecznej. W gminie istnieją przykłady demoralizacji młodzieży. Podkreślano wzmożenie walki z niewłaściwymi postawami. Prawy to poruszył m.in. komendant Posterunku MO Franciszek Kłoda.

Wybrano delegata na Wojewódzką Konferencję PZPR z udziałem 30-letniej techniczki RSP „Przyjaźń” w Zamarzynie Leszek Ostrowski.

W konferencji uczestniczył kierownik Wydziału Społeczno-Rolnego KW Tadeusz Czechowski. (kar)

STRUMIEŃ

Przy wysokiej frekwencji obradowała 10 bm. miejscowa konferencja przedziałowa w Strumieniu. Uczestniczyli m.in. kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW Jerzy Węgierski. Referat podsumowujący kampanię przedziałową na terenie instancji przedstawił sekretarz KMG Wojciech Niechaj.

W dyskusji zabrano głos 9 delegatów. Podniesiono m.in. sprawę pasożytnictwa społecznego, domagając się bardziej energicznych kroków w celu jego zlikwidowania. Podkreślono także potrzebę skutecznego wspierania czynów społecznych.

Wypowiedziano się na temat systemu sprawowania władzy w Polsce wyrażając opinie, że jest potrzebne jednoznaczne umocnienie władzy i demokratyzowanie życia państwa. Zdaniem dyskusyjnym, postęp w tym zakresie dokonany w latach 80. jest ewidentny, trzeba więc podjąć w tym kierunku dalsze kroki.

Z krytyką spotkało się zmniejszenie przez instancje partyjne uchwał i nie przywiązanie dostatecznej wagi do kontroli ich realizacji. Partyjna działalność zbyt często jeszcze cechuje aktywność.

Nie brakło również opinii na kontrowersyjny temat podziału fiskalnej państwa w różnych sektorach rolnictwa. Rolnictwo uspołecznione, mówiono, zostało obciążone zobowiązaniami finansowymi, od których jest wolne rolnictwo indywidualne.

Poruszono także bulwersujące tamtejsze środowisko sprawę remontu mostu na Wiśle. Mimo upływu lat nie ma zmiany, a przyrze-

godzarki żywnościowej.

Sekretarz KW Zbigniew Krystian wysoko ocenił wkład gminnej instancji partyjnej i POP w przeprowadzenie dyskusji nad projektem programu partii, jak również wyniki indywidualnych rozmów z członkami i kandydatami.

Gminna konferencja partyjna wybrała delegatem na konferencję wojewódzką Władysława Moskała z Górka Wielkich. (s.c.)

USTROŃ

W ub. piątek obradowała miejska konferencja przedziałowa w Ustroniu. Obrady toczyły się w sali ZDK „Kuznik”; uczestniczyło 102 delegatów. Obecny był również I sekretarz KW PZPR Stanisław Habszyk.

Aktywiści PZPR z Kuźni „Ustron” udekorowano Medalami 40-lecia PRL. Otrzymał je: Rudolf Czyż, Józef Górka, Tadeusz Halaj, Józef Hezko, Edward Markusz, Paweł Podzorski i Adam Sikora. Natomiast legitymacje kandydackie otrzymali: Krzysztof Bielecki, Stanisław Byczkowski, Leszek Gawroński, Jerzy Kosturek, Stanisław Kowalik, Zbigniew Kulaga, Jadwiga Markiewicz, Mieczysław Ostroga, Zbigniew Plata, Józef Owsinski, Stanisław Szturek oraz Czesław Wreszczyk.

Organizacje partyjne i zarządy zakładów pracy podjęły dla uczczenia X Zjazdu PZPR zobowiązania produkcyjne i liczne czyny społeczne. Meldunek złożył pracownik Kuźni „Ustron” Rudolf Czyż.

Referat Egzekutywy KM podsumowujący rozmowy indywidualne z członkami partii i dyskusję nad projektem programu PZPR przedstawił delegat i sekretarz KM Bronisław Brandys.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. A oto ciekawsze wystąpienia.

Janusz Kubica: Rolnicy z terenów górskich nie mogą doprosić się odpowiedniego sprzętu mechanicznego. Pomimo licznych obietnic przemysł nie wywiązał się z zadania. W trudnej sytuacji jest SKR. Brakuje części zamiennych, szczególnie do kosiarek rotacyjnych. Zmniejszono także o dalszych 30 proc. limit paliwa. Jeżeli decyzja zostanie podtrzymana, ciągniki będą pracowały tylko pół roku.

Franciszek Giecek: Partia powinna zwracać większą uwagę na przegląd kadr kierowniczych. Nie wyciąga się należytych wniosków w stosunku do winnych zaniedbań

i nieprawidłowości. Nie należy do rzadkości przypadki awansowania ludzi, którzy na poprzednim stanowisku nie sprawdziли się. Należy również dążyć do zmniejszania dysproporcji pomiędzy poziomem życia w mieście a na wsi, gdyż rodzi to społeczne niepokój i antagonizmy.

Lech Zawada: Nie honoruje się należycie weteranów ruchu robotniczego. W społeczeństwie brak pozytywnych wzorców dla młodzieży. Młodzi podpatrują właścicieli butików czy salonów gier, którzy nie wysilając się zwinnością nabijają kieszeń pieniędzmi i jeszcze opluwają nasz ustrój i władzę ludową. Powinno się lepiej wynagradzać wysokiej klasy fachowców oraz ludzi wykształconych. Większą opieką należy otoczyć wynalazców, racjonalizatorów, oraz organizatorów produkcji.

Urszula Ciompa: Należy miastowej pomocy potrzebującej oświaty. Konieczność jest rozbudowa SP nr 1. Na remont oczekują przedszkola w Hermanicach i w Lipowcu oraz SP nr 2. Dalsza modernizacja czeka szkoły w Nierodzimiu. Należy także przystąpić do budowy mieszkalni dla nauczycieli.

Józef Szymaniak: Rozwiązaniem problemu żywnościowym, nie poradziliśmy sobie jednak z budownictwem mieszkaniowym. Nie rozumiemy jest dla mnie fakt, iż nie preferuje się ludzi budujących własne domki jednorodzinne, którzy tym samym odcinają państwo.

Naczelnik miasta Benedykt Sikićka przedstawił dokonania mieszkańców w ub. r. oraz nakreślił zadania społeczno-gospodarcze br.

Głos zabrał również I sekretarz KW PZPR Stanisław Habszyk.

Delegatami na Konferencję Wojewódzką zostali: Urszula Ciompa, Franciszek Giecek, Antoni Kobielski, Ireneusz Libera, Edward Markusz oraz Jan Pastowska. (kar)

WISŁA

Ponad 5 godzin trwała miejska konferencja przedziałowa w Wiśle, która odbyła się w ub. sobotę w DW „Almira”. W obradach, które prowadził Karol Brańka, uczestniczyło 72 delegatów. Gośćmi „onf. hylm. in. sekretarz KW PZPR Józef Mamorski i kierownik Wydziału Społeczno-Organizacyjnego KW Jerzy Wiecek.

Referat Egzekutywy KM przedstawił jej I sekretarz Tomasz Szewern, natomiast naczelnik Tadeusz Tomczek

złożył sprawozdanie z działalności gospodarczej, najwięcej miejsca poświęcając gospodarce komunalnej, ochronie środowiska, budownictwu mieszkaniowemu oraz handlowi i gastronomii.

Wiesław Węglarz z Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich stwierdził, iż miejscowa młodzież nie sprawnie rozwiązuje problemów dydaktycznych ani wychowawczych. Zaangażowana jest kadra pedagogiczna, realizująca politykę partii. Na przyzwoitym poziomie znajduje się baza oświatowa. Nie oznacza to, że należy wpadać w samozadowolenie. Starzejące się budynki szkolne wymagają remontów. Podczas narad i spotkań padają deklaracje przystąpienia do pomocy, ale na deklaracjach się zazwyczaj kończy.

Pomimo rewaloryzacji rent i emerytur, niewiele zmieniła się sytuacja ludzi starych — stwierdził Jerzy Cieślak z Wisły-Głębiec. — Wzrost cen jest dużo wyższy niż podwyżki świadczeń emerytalnych.

Jan Lazar z Nadleśnictwa Wisła zauważył, że powiat jest nadmiernie zanieczyszczony dwutlenkiem siarki oraz tlenkiem azotu. Związki te opadają w postaci tzw. kwaśnych deszczyków pustoszą lasy. Coraz bardziej zanika drzewostan na Baraniej Górze, Stożku i Kubalonie. Jeżeli ten proces nie zostanie zahamowany, pod koniec stulecia wyginie w Beskidach jodła.

Mówca stwierdził, iż dalszemu zanikaniu drzew można zapobiec. Należy ograniczyć emisję gazów i spalin. Przemysł drzewny musi przystosować się do możliwości leśników, a nie odwrotnie, jak jest dotychczas. Należy wprowadzić mechanizację, a zaoszczędzony w ten sposób potencjał ludzki skierować do pielęgnacji młodego i przyszłego drzewostanu. Należy wzmocnić akcję propagandową na rzecz poszanowania przyrody.

Pochodną poszerzającej się patologii społecznej, szczególnie alkoholizmu, jest rodzenie się coraz więcej dzieci upośledzonych umysłowo — powiedział Jan Krop z Zespołu Szkół Ogólnokształcących. — Potrzeba chwili a także obowiązkiem moralnym jest utworzenie w Wiśle klas specjalnych dla tych dzieci, aby nie musiały dojeżdżać do szkoły w Ustroniu-Polanie.

Wybrano delegatów na Wojewódzką Przedziałową Konferencję. Mandaty powierzone dyrektorowi BS Henrykowi Kalusowi i leśnikowi Nadleśnictwa Wisła Janowi Lazarowi. (kol)

Czego spółdzielcy mogą się spodziewać w br? — pytał prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota” w Skoczowie mgr. inż. Karola RUSINA.

Budownictwo będzie kontynuowane na os. Morcinka. Zostanie tam oddanych do użytku 110 mieszkań, a do końca 1987 r. dalszych 230, głównie M-3 i M-4. Posiadamy teren pod zabudowę os. Wiślańskiego, gdzie zbudujemy ok. 350 mieszkań. Jest nieuzbrojony i do jego zabudowy można będzie przystąpić nie wcześniej jak za 4 lata. Związane to jest m. in. z koniecznością oddania do użytku miejskiej oczyszczalni ścieków. Aby przez ten czas nie utracić brygad KBO „Beskid”, przystąpimy do zagospodarowania os. Górny Bór. W 2 blokach uzyskamy tam dalszych 120 mieszkań, zaś na parterach pawilonów usługowe, a prawdopodobnie również przychodnię lekarską

W KOLEJCE PO KLUCZE

— Pod koniec 5-latkii miałyby nastąpić zabudowa os. Dolny Bór. Czy to aktualne?

— Teren jest dziewiczy, jego użyczenie pochłonie ogromne środki. Ze względu na potrzebę ochrony środowiska nie otrzymamy zgody na budowę kotłowni, ciepło przyjdzie więc doprowadzić magistralą z ciepłowni PSM, co znacznie zwiększy koszty. Zabudowa nie nastąpi więc wcześniej jak pod koniec stulecia.

— Co z budownictwem towarzyszącym?

— W br. zostanie ukończony w stanie surowym pawilon handlowy na os. Morcinka. Jego przekazanie PSS „Spolem” nastąpi w 1987 r. Będą tam stoiska spożywcze, warzywno-owocowe, nabiałowe oraz z artykułami chemii gospodarczej. Jest zarezerwowane miejsce pod budowę następnego pawilonu handlowego. Do jego wzniesienia przystąpi Filia WPiW w 1988 r.

— Jaki jest okres oczekiwania na mieszkanie spółdzielcze?

— Maksimum 9 lat. Na M-3 czeka się 8 lat, natomiast na M-2 do 5 lat.

— Ile mać członków?

— Ponad 2,3 tys. z pełnym wkładem, z czego 663 oczekujących na mieszkanie.

— Czy przyjmiecie nowych?

— Nie i nie będziemy przyjmować przez 5-6 lat.

— Czy istnieje możliwość zamiany mieszkania mniejszego na większe?

— Tak, ale trzeba czekać.

W ub. r. skorzystało z tej możliwości 28 rodzin.

— W ub. r. przeznaczycie pieniądze na remonty istniejącej substancji mieszkaniowej. A w br.?

— Środki będą zbliżone do ubiegłorocznych. Będziemy kontynuować wymianę grzejników panelowych na żeliwne. Wymianę ulegnie instalacja wodna na os. Targowa i Szewczyka. Na os. przy ul. Targowej powstanie boisko osiedlowe. Na os. przy ul. Objazdowej 2 bloki otrzymają nową elewację. Naprawione zostaną też chodniki i drogi dojazdowe. Na os. Górny Bór i Morcinka przystąpimy do naprawy chodników oraz budowy parkingów i drogi. Roboty dekarstwo-błacharskie będą prowadzone na os. Szewczyka, Górny Bór i przy ul. Objazdowej.

— Czy wzrosną czynsze?

— Mamy czynsze najniższe w województwie, wynoszą 13 zł od 1 m² kw. Dalsze utrzymanie tak niskich stawek jest niemożliwe. Przygotowujemy się do ich podwyższenia w IV kw. br., ale podwyżka będzie niewielka.

Wysokość czynszów nie zależy wyłącznie od Spółdzielni, lecz również od mieszkańców. Tylko w ub. r. musieliśmy przeznaczyć 450 tys. zł na remont zdeństwowanych urządzeń, klamek schodowych, na wymianę wybitych szyb, skradzionych żarówek itp. Poważnie zdezastrowane są także zieleńce oraz place zabaw. Nie posiadamy jeszcze kompletnych danych, lecz z pewnością usunięcie skutków tego pochłonie następne 0,5 mln zł.

KAZIMIERZ RASZKA

W ODPOWIEDZ NA LIST OTWARTY

KTO I DLACZEGO NIEDOINFORMOWANY?

jasno przybliżyła mi stanowisko władzy, że uznałem wizytę w Urzędzie Miasta i Gminy za zbędną”. Jest zatem przynajmniej jasne, w jaki sposób traktuje dziennikarskie powinności...

Nie poczuwam się bynajmniej do obowiązku udzielenia „Katolikowi” odpowiedzi na „List”, skoro Redakcja skierowała egzeplarz artykułu z prośbą o ustosunkowanie się do jego treści mnie, a więc adresatowi, ale do Przewodniczącego WRN w Bielsku-Białym. Poczuję się natomiast do tego obowiązku wobec moich wyborców — mieszkańców Strumienia. Ponieważ zaś mam niejaki wątpliwości, czy odpowiedź zostałaaby przez „PAX”-owski tygodnik opublikowana, pozwalam ją sobie przesłać do GŁOSU wyrażając nadzieję, że zechce mi udzielić swoich łamów.

Sprawa pierwsza. Planowany wykup gruntów ob. A. W. i 17 in. współwłaścicieli lub użytkowników (tyl-

ko z trzema nie doszło do zawarcia porozumienia) był już wielokrotnie wyjaśniany przez władze wszystkich niemal instancji. Budowa osiedla mieszkaniowego Centrum została postanowiona i jest nieodwołalna. Stwierdzenie autora, że domy mieszkalne „może (...) rosnąć w pracowniach projektantów”, bo na polach jest pustka, ignoruje realia procesu inwestycyjnego. W założeniach techniczno-ekonomicznych przewidziano realizację na lata 1985-1990. Jej rozpoczęcie się rzeczywiście opóźnia, ale nie z winy inwestora, tj. Spółdzielni Mieszkaniowej w Strumieniu (a tym bardziej nie w wyniku zaniedbań Rady Narodowej czy Naczelnika), lecz z powodu przeciągających się tzw. uzgodnień. Teren pod budowę będzie wykupywany systematycznie, w miarę potrzeb.

Sprawa druga. Spór dot. lokalizacji 5 domków jednorodzinnych pomiędzy ul. Towarową i Kolejową (w

ramach skoncentrowanego budownictwa indywidualnego, nie mylić z osiedleniem), jak również niezbędnej drogi dojazdowej i pożej mógł zostać zlikwidowany już 10.I. br., podczas spotkania władz miejsko-gminnych i wojewódzkich ze skarżącymi się rodzinami. Spotkanie zakończyło się niestety fiaskiem wskutek upor, niechęci do rozważenia rozwiązań kompromisowych, przedwczesnym opanuszaniem biura Naczelnika przez ob. ob. II i W. a nawet nieprzyjemnym zgryztem wywołanym arogancją ob. A. W. Wprawdzie żona ob. H. wyraziła po wyjściu moja zgodę na część propozycji i nawet podpisała sporządzoną w tej sprawie notatkę, ale następnego dnia obydwoje rodziny potwierdziły raz jeszcze swe nieustępliwie stanowisko. Mieliśmy przygotowany na spotkanie także II wariant rozwiązania sporu, którego wskutek wspomnianych okoliczności jednak

nie przedłożyliśmy. Myślę, że sprawa może być aktualna w trakcie załatwiania związanych z wykupem terenu formalności prawnych, pod warunkiem wszakże, iż ob. ob. A. W. i K. H. wykażą dostateczną dozę dobrej woli do spokojnego rozważenia propozycji.

„List otwarty” nie ogranicza się jednak do przedstawienia dupliero co omówione sporu; zawiera również szereg in. zarzutów.

Autor dziwi się, dlaczego strumieńska władza jakoby hojnie szafowała ziemią, skoro istnieją spore obszary nie zabudowanej przestrzeni w pobliżu rynku. W rzeczywistości jedynymi takimi obszarami są park miejski i ogródki należące do Parafii Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Co proponuje zatem red. Jaśniak „zabudować”?

„Boli „Katolika” „hektarowe chłuba gruzowisko” przy basenie kąpielowym. Teren ten przeznaczono docelowo pod dalsze obiekty kulturalne ośrodka sportowo-rekreacyjnego, m.in. halę sportową, a w czasie budowy niekiedy basenu i stacji filtrów z szatniami służyło jako składowisko materiałów i urządzeń. Obecnie gromadzi się tam rzeczywiście ziemię i gruz — niezbędne do wyrównania te-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



UBEZPIECZENIE MIESZKANIA W PZU ZAPEWNI JEGO WŁAŚCICIELOWI POKRYCIE STRAT
W MIENIU WŁASNYM I W RAZIE WYRZĄDZENIA SZKÓD USOBOM TRZECIM (OBCYM)

NIE ZAPOMNIMY!

Zarząd Koła LOK przy Zarządzie Miejskim ZBoWiD w Cieszynie urządził z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej „zgoduj-zgadule” nt. kampanii wrześniowej 1939 r., ruchu oporu w okupowanej Polsce oraz walk o utrwale- nie władzy ludowej na ziemi cieszyńskiej w latach 1945—1947.

Największym zasobem wiadomości wykazali się: Józef Neter, Karol Fuchs, Alojzy Handzel, Józef Kowalski i Kazimierz Rugowski. Ufundowane przez miejscowe zakłady pracy nagrody wręczali: wiceprezes Koła Miejskiego ZBoWiD Karol Zielonka, prezes Koła LOK Marek Pytlarz i kierownik świetlicy ZBoWiD Franciszek Wozniak.



Zwycięzcy konkursu wraz z członkami jury. • Fot.: Józef Matysiak.

SYMPOZJUM

W Cieszynie odbędzie się w dniach 25—26 bm. ogólnopolskie sympozjum nt. „Katalizmy w twórczości Zofii Kossak”.

Przewidziano referaty: dr. Waldemara Smaszcza — „Pierwiastki chrześcijańskie

w twórczości Zofii Kossak”, dr. Tadeusza Swata — „Twórczość Zofii Kossak w działalności wydawniczej Instytutu Wydawniczego PAX”, prof. dr. Jana Trznadłowskiego — „Filozofia moralna powieści historycznej Zofii Kossak” oraz dr. Czesława Ryski — „Temat świętości w „Krzyżowcach” Zofii Kossak”.



Bafia, Praworządność, KIW, z 180. Zdzisław Czechajko-Sochacki, Minimum prawa — maksimum skuteczności, KIW, z 141. Anna Mrozek-Dumanowska, W kręgu religii krajów pozaeuropejskich, KIW, z 210. Jakub Wojciechowski, Zyciorys własny robotnika, LSW, z 350. Jerzy Markiewicz, Partyzanci kraj, WLub., z 400. Zbigniew Zaluski, Czwórdeciesty czwarty, MON, z 200. Kazimierz Kaczmarek, Warszawskie wolności, KIW, z 150. Halina Sadowska, Bezpieczna żywność i żywienie, LSW, z 200. Mirosława Drodz-Piasecki, W kręgu tradycji i sztuki ludowej, LSW, z 130. Edward Chudziński, W kręgu kultury i literatury chłopskiej 1918—1939, LSW, z 180. Henryk Kabat, „Dar Pomorza”, KIW, z 1000.

BIELSKIE KOŁO MACIERZY

W połowie marca br. w Bielsku-Białej odbyło się walne zebranie Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Uczestniczyli m. in.: wiceprezydent miasta dr Jan Filip, z-ca inspektora szkolnego Czesława Briss oraz przedstawiciele ZG MZC Jan Foltyn i Antoni Tomica.

Koło w Bielsku-Białej powstało 17 X 1985 r. Jego siedziba znajduje się w budynku przy ul. Orzeszkowej 5 (dzielnica Aleksandrowice), w którym mieści się Przedszkole nr 9. Budynek ten to własność hipoteczną Macierzy.

Przedwojenna Macierz Szkolna w Aleksandrowicach kupiła bowiem w 1927 r. parcelę o pow. 963 m kw. i wybudowała na niej obszerny budynek, w którym zainstalowała ochronkę dla dzieci przedszkolnych.

W Bielsku i w b. pow. bielskim koła Macierzy Szkolnej Ziemi Cieszyńskiej zaczęły powstawać po I wojnie św. W 1938 r. było ich 36. Skupiały 2867 członków. Po II wojnie św. koła te istniały jeszcze przez 3 lata. Działalność ich zamariła na skutek zawieszenia Macierzy. Po jej reaktywowaniu po 1956 r. w pow. bielskim powstało tylko 1 koło — w Wapicnicy w październiku 1957 r. Reaktywował je kierownik miejscowej szkoły Józef Niesyt. Koło działało do końca 1969 r. Jego ostatnim prezesem był przez 10 lat Robert Niesyt.

Prezesem bielskiego Koła jest od października 1985 r. mgr Robert Niesyt, wiceprezesem Danuta Kollaj — dyr. Przedszkola nr 9. Koło liczy ok. 40 członków. (RN)

Marla Szyszkowska, Twórcze niepokoje, WL, z 90. Janusz Dutka, Rola nauczyciela woda, WSIP, z 50. Jan Michalik, Dzieje teatru w Krakowie w latach 1893—1915, WL, z 450. Ireneusz J. Wojciechowski, Karabin powiatowy Berthier wz. 1907/15M16, MON, z 40. Marlan Maurizio, Abramowicz, Zakopanie, WL, z 120. Mielch Janiszewski, Nad karpakami dopływami Wisły, WSIP, z 50. Tadeusz Adelt, Turystyka motorowodna dla wtaimniczonych, SIT, z 240. Roman Szalas, Rzym, Przewodnik, SIT, z 350. Władysław Strumski, Śladami Grunwaldu, WLub., z 160.

Artur Daniel Liskowski, Autoportret ze szminką, WL, z 30. Dariusz Wiśniewski, Łazarz, WL, z 40. Stanisław Romanak, Na drodze, WL, z 40. Aleksander Blok, Utwory dramatyczne, WL, z 180. Juliusz Kaden Bandrowski, Miasto, WL, z 380. Jarosław Hasek, Przygody dobrego wojaka Szwejka, KIW, z 1—2 z 250, t. 3—4 z 170. Edward Redlinski, Awans, LSW, z 120. R. Narayan, Ramajana, KIW, z 300. Roman Srokowski, Duchy, dzieciństwo, LSW, z 220.

PIĄTEK, 18 IV.

Alicja, Bogusławy, Apoloniusza

1956 — Zmarł w Warszawie dr Tadeusz Michejda — lekarz, działacz społeczny i narodowy, poseł, senator, w latach 1946—1951 minister zdrowia. Ur. się 26 IX 1879 r. w Nawolu na Zaozlu.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyn: wystawa rekonstrukcji obiektów mieszkalno-obronnych z obszaru Jury Krakowskiej — Częstochowsko-Wieluńskiej autorstwa Zygmunta Lisa oraz fotografów Janiny Ciupki. Czynnna do 19 IV.

Dom Narodowy, Cieszyn: wystawa „Prezentacje 86” zorganizowana przez Cieszyńskie Tow. Fotograficzne. Czynnna do 30 IV.

godz. 18: „Sposób życia”. Spotkanie z filmowcem, prezesem AKF „Klasy” w Chybiu Franciszkiem Działą oraz projekcją jego filmów krótkometrażowych „Pełzać niespełniony”, „Wit”, „Na przekór kamieniom”, „Przez lustro”.

godz. 17: zajęcia hatha-jogi i medytacja (organizuje Tw. Przyjaźni Pol.-Indyjskiej).

Sala SM „Cieszyńska”, ul. Świerczewskiego 29, Cieszyn, godz. 17: koncert gitarowy braci Andrzeja i Macieja Nowińskich.

MDK „Tryton”, Skoczów, godz. 18: music show „Dla każdego coś dobrego”. W programie blues, reggae, jazz, punk-rock, spiritual gospels, klasyczna muzyka gitarowa. Występują m. in. I. Wężykowska, B. Firla, K. Fromelius, „Rekonstrukcja”, „Deportacja”, „Golem”, „Spiritual Gospels”.

SOBOTA, 19 IV.

(nierobocza)

Jerzego, Konrada, Leona

Jak się Jerzy rozejmie, to za parę dni już leje.

Kie Jura pogoda częstuje, to się honym czas zepsuje.

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 16: giełda pływ.

DKF „Feniks”, kino „Piast” Cieszyn, godz. 15: „Ognisty anioł” (pol. — premierowy).

MDK „Tryton”, Skoczów, godz. 17: wieczorek taneczny.

NIEDZIELA, 20 IV.

Agnieszki, Czesława, Teodora DZIEŃ PRACOWNIKA PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO, ODZIEŻOWEGO I SKÓRZANO

MDK „Tryton”, godz. 17: wieczorek taneczny.

PONIEDZIAŁEK, 21 IV.

Anzelma, Feliksa

Słońce wchodzi w gwiazdozbiór Byka, pod którego wpływem będzie się znajdować do 21 maja. Urodzeni w tym czasie są rozważni i praktyczni, wiedzą, czego chcą. Osiągają dobre wyniki w zawodach, które wymagają pracowitości i systematyczności, gorzej radzą sobie natomiast z pracą wymagającą wyolbrzymienia i polotu. Są wierni w małżeństwie i w przyjaźni, ale jednocześnie zazdrośni i małostkowi. W wypo-

INFORMATOR

rze partnera klerują się bardziej rozumem niż uczuciem. 1901 — Zmarł w Hradcu Kralovem Gustaw Przeczek — zaozlański nauczyciel, działacz społeczny, w okresie okupacji więzień hitlerowskich obozów, poeta i prozai. Ur. się 30 V 1913 r. w Orłowej.

Sala SM „Cieszyńska”, ul. Hajduka 17, Cieszyn, godz. 16.15: zajęcia hatha-jogi i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 22 IV.

Leona, Lukasa, Sotera

1611 — spalił się Fryszlat (Zaozle).

Pol. Związek Niewidomych, Cieszyn, ul. Srebrna 6, godz. 15: „Włosenne prace pielęgnacyjne roślin doniczkowych” — prelekcja mgr H. Bąka.

ŚRODA, 23 IV.

Ilonv, Idziego, Jerzego, Wojciecha

Sala SM „Cieszyńska”, ul. Hajduka 17, Cieszyn, godz. 16.15: zajęcia hatha-jogi i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

CZWARTEK, 24 IV.

Aleksandra, Feliksa, Grzegorza MŁDZYNARODOWY DZIEŃ SOLIDARNOSCI MŁODZIEŻY

TEATR

21 IV, godz. 18 i 20: program estradowy „Interwju” z udziałem włoskiego piosenkarza Marco Antonelli.

22 IV, godz. 12 i 14.30 oraz 23 IV, godz. 11 i 13: „Zaczarowane księżyczki” — bajka w wykonaniu Teatru Nowego z Zabrze.

24 IV i 25 IV, godz. 18: „Latające narzeczone” Marco Ca-

moletitgo w wykonaniu Teatru Zagłębia z Sosnowca.

LATAJĄCE NARZECZONE

Doskonale zbudowana komedia współczesna, która właśnie ze względu na swe walory kompozycyjne i duży ładunek humoru od lat króluje na europejskich scenach. Akcja rozgrywa się pomiędzy tuzima kobietami i dwoma mężczyznami, ale zasadniczy wątek dotyczy kłopotów, jakie ma uwodzićel ze swoimi potencjalnymi ofiarami — stewardesami. W roli tej występuje Zbigniew Leraczyk, postać „latających narzeczonych” kreują: Ewa Nijaki, Lidia Bienias i Krystyna Gawrońska. Komedię wyreżyserował Jan Klemens.

KINA

CIESZYN — PIAST: 18 „Zurawie przyleciały za wczesnie” (radz. 12), 19—21 „Kara-tecy z kanionu Żółtej Rzeki” (chiń. 16), 22—30 „Podróż Pana Kleksa (pol. b.o.), „Kara-tecy z kanionu Żółtej Rzeki” (chiń. 15).

ISTEBNA — OLZA: 19—20 „Inne spojrzenie” (weg. 18), 23—24 „Przebieg oko proroka” (pol.-bułg. 12).

SKOCCZÓW — POBIAŁE: 18 „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr. 12), 19—20 „Rozkaz przekroczyć granicę” (radz. 12), 22—23 „Cudze namiećności” (radz. 18).

STRUMIEŃ — WISŁA: 19—20 „Strzeż się złowrogiego syna” (radz. b.o.), „Pospieszny 34” (radz. 12), 21—22 „Europejska historia” (radz. 15).

USTRÓŃ — UCIECHA: 18—27 „Greystoke, legenda Tarzana, władcy małp” (ang. 12).

WISŁA — MARZENIE: 18 „Piękna kurtuzana” (chiń. 15), 19—20 „Dubler zaczyna działać” (radz. 15), 21—22 „Wrota do nieba” (radz. 12).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: remont.

SPOTKANIE Z FILMEM RADZIECKIM

Od 10 lat w 2 połowie kwietnia organizowana jest w naszym kraju impreza pn. „Włosenne spotkania z filmem radzieckim”. Pragniemy zwrócić uwagę cieszyńskich kinomanów na 5, szczególnie naszym zdaniem, cennych pozycji.

Fabula lotewskiego dramatu psychologicznego Janisa Strejczera „CUDZE NAMIEĆNOŚCI” opowiadana jest z punktu widzenia młodziutkiej dziewczyny. Pokazuje ona niezwykle powikłane, dramatyczne losy członków chłopskiej rodziny, na tle przemian na Łotwie po zakończeniu wojny. Grają m.in.: Vija Artmane, Algridis Paulavicius, Zane Janczewska.

Akcja dramatu wojennego Damira Wlaticza-Bierieźnego „WROTA DO NIEBA” toczy się pod koniec II wojny św. w niemieckim miasteczku pod Berlinem. Nieliczni radzieccy żołnierze i pracownicy służb pomocniczych muszą stawić czoła niespodziewanemu atakowi cofających się Niemców. Występują m.in.: Giergij Żdanow, Walerij Chromuszkina, Anatoli Wasiliew, Tatiana Bożok.

Również „ROZKAZ PRZEKROCZYĆ GRANICĘ” Jurija Iwanuczka jest dramatem wojennym. Twórcą ukazuje w nim mało znane epizody II wojny św. Na ekranie ożywają losy jednego z oddziałów Armii Czerwonej uczestniczącego w operacji mandżurskiej w sierpniu 1945 r. W gł. rolach: Władimir Biriukow, Natalia Jęgorowa, Wiktor Nieznanow.

Najbardziej bodaj atrakcyjną ofertą jest głosny film Ernesta Jasana „DUBLER ZACZYNA DZIAŁAĆ”. Fabula osnuta jest wokół tzw. omskiego eksperymentu, który polegał na tym, że doświadczona kadra kierowniczą zastąpiono na miesiąc młodymi inżynierami. W rolach gł.: Boris Plotnikow, Michaił Gluski, Igor Gorbaczow, Natalia Danikowa.

Poetycki dramat Bołotbeka Szamszajewa „ZURAWIE PRZYLECIAŁY ZA WCZESNIE” opo iada o losach 14-letniego chłopca, którego dzieciństwo burzy wojna, zmuszając go do podjęcia dojrzałych, męskich decyzji. Grają m.in.: Emil Boronczew, Sulmenkul Czokmorow, Gulsana Adżbekowa.

TELEWIZJA

i rysunkami 21.25 Sędzia zwany Szeryf (fr. film krym.).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 13.00 RFN — Polska (hokej) 16.30 Encyklopedia TDC 16.55 Zwierzyniec 17.30 Bezłitosny front (9 — ser. NRD) 18.30 Echa stadiów 19.10 Laboratorium 20.00 i 21.45 Rozmowa na telefon 20.15 Kwestia wyboru (2 — pol. film) 22.00 Ostatni Hazełan (dok.) 22.25 RFN — Polska (hokej).

KATOWICE II: 17.00 Bliziej prawa 17.30 Zwycaje i obrzędy 18.00 Poza ziemią 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni i wspaniali 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu 20.45 A. b. c. (telet.) 21.35 Nasza Warszawa 22.35 Trzecia granica (3 — pol. ser.).

OSTRAWA I: 15.45 Dla niesłyszących 16.30 Szkoła postępu rolniczego 17.00 Kompas 17.30 Kregi 20.00 Niezwykłe szare dni (1 — teatr) 21.00 Biografia Lenina (dok.) 21.20 W Kowelskich lasach (2 — radz. film) 22.25 Koncert organowy.

OSTRAWA II: 16.25 Szwecja — Finlandia (hokej) 20.00 Muzyczne Studio 20.30 Echa sportowe 22.10 W spirali czasu.

WTOREK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Miłość i cierpienie (3 — wl. ser.) 11.20 Mag. Domatora 11.45 Wulkan

na horyzoncie (dok.) 13.50 CSRS — Kanada (hokej) 16.30 Kameleon (dla dz.) 16.55 Miedzian (dla dz.) 17.30 Perspektywy 18.30 Pokolenie 2000 r. 16.20 CSRS — NRD (hokej) 18.05 TV Inf. 19.10 Kili 18.20 Plusy i minusy 20.00 nka zdrowego człowieka 20.00 Zebranie otwarte 20.30 Miłość i cierpienie (3 — wl. ser.) 22.00 Włoczek z X Muzy.

KATOWICE II: 17.00 Savoir vivre — a tu życie 17.30 W obronie własnej 18.00 Spiewnik domowy 18.30 Pr. lok. 19.00 Ja gorę (pol. film) 20.15 Mag. motoryzacyjny 21.45 Pr. publicyst. 21.40 O 6 wieczorem po wojnie (radz. film).

OSTRAWA I: 9.20 Dla seniorów 10.00 Niezwykłe szare dni (1 — teatr) 11.35 Pr. folk. 12.25 CSRS — Kanada (hokej) 16.40 Człowiek z planety przyszłości 17.15 Pr. lok. 17.40 Perspektywy 18.55 Rocznicar 19.00 Lenina 20.00 Złoty Krokodyl (pr. CS TV) 21.00 CSRS — Kanada (hokej).

OSTRAWA II: 15.55 ZSRR — USA (hokej) 18.20 Pokolenie 2000 r. 20.00 TV Kl. Miodych 22.10 Cervantes (1 — hiszp. ser.).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Serdeczne pozdrowienia z Ziemi (czes. film) 11.50 Zielono nam 16.30 Krag 16.55 Tik-tak 17.30 Losh. Express i Super Lotka 17.40 Tele-gol 18.20 Leonardo da Vinci (dok.) 19.10 Archiwum XX w. 20.00 Publicystyka 20.15 Serdeczne pozdrowienia

KATOWICE II: 17.00 Poradnik Kliniki zdrowego czł. 17.30 Salon muzyczny 18.30 Pr. lok. 19.00 20.00 i 21.45 Teraz my (DOKP) 20.15 W poszukiwaniu Indii 21.00 Studio Sport 22.45

Osadźmy sami. OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkoli 9.50 Złoty Krokodyl (pr. CS TV) 10.50 Perspektywy 15.30 Pokolenie 2000 r. 16.20 CSRS — NRD (hokej) 18.30 Azymut 20.00 Śniadanie w łóżku (kom. NRD) 21.30 Drogi do zaufania (6).

OSTRAWA II: 17.20 Studio Kolega 18.20 Ka-se-ta 20.00 Jubileusz w Lucerni (pr. muz.-rozm.) 22.10 Koronczarka (szwajc. film).

CZWARTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.00 Unrzućmy razem (ang. film) 16.30 Kryptonim „Kilo” (dla ml.) 16.55 Iwi sobie Kosmos (5 — fr. film) 17.30 Mieszkać 17.50 PZU informuje 18.05 Poligon 18.30 Sonda 19.10 Dom rodzinny 20.00 Publicystyka 20.15 Unrzućmy razem (ang. film) 21.45 Klub międzynarodowy: z Ziemi (czes. film) 22.20 Trybuna sejmowa 23.05 MS w hokeju.

KATOWICE II: 17.00 Zycie od kuchni 17.40 Uwaga, dokument 18.30 Pr. lok. 19.00 Kto to powiedział (telet.) 20.00 Ekspres reporterów 20.15 Rozmaitości balowe 20.40 Variete, variete (pr. rozr. RFN) 21.35 Proces (fr.-frn.-wl. film) 21.50 Proces (fr.-frn.-wl. film) 22.55 Śniadanie w łóżku (kom. NRD) 23.00 MS w hokeju 15.25 Na aktualny temat 16.25 MS w hokeju 20.00 Niespokojny sezon zimowy (teatr) 21.05 MS w hokeju 23.15 Recital Shirley Bassey.

OSTRAWA II: 16.35 Kamień — nożyce — papier 17.15 Filmy i ciekawostki 18.15 Trubacz (11) 20.00 Wolna ryba 20.40 Włoczek muzyczny 22.10 Aktorka trzech pokoleń.

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Dabier za-cyna (radz. film) 11.35 Mag. Domatora 15.35 Wzroki i w domu 16.30 Majsterkierka 16.55 Piątek z Pan-terami 17.30 Mieszkać 18.00 Bez próby 19.10 Studium 20.00 Monitor rządowy 20.30 Du-bler 22.20 Zawsze po 21 23.00 Minutka (hokej).

KATOWICE II: 17.30 Klub A. piechotnicza 17.50 Dopisac 18.30 Pr. lok. 19.05 Przygody Guliwera 20.00 Lúwr (1 — fr. ser. dok.) 20.30 i 23.25 Jarmark 21.55 Rok święty (fr. film z J. Gabinem) 23.50 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.00 Dla przeniesienia 10.05 Prośba o USA (hokej) 12.55 CSRS — Film (hokej) 15.20 Academia 16.25 Kanada — ZSRR (hokej) 17.30 Praska wieczornik 20.00 Kronika naszego życia (1985) 20.35 Wyszłam za mąż za Klondike (3 — kan. ser.) 21.25 CSRS — USA (hokej) 22.15 Czerwone światło (ang. ser. krym.).

OSTRAWA II: 16.40 Kamień — nożyce — papier 18.10 Minutka 18.30 Przygody (7) 20.00 Telegramiada (pr. muz.-rozm.) 21.00 Hotel dla gościa 22.10 Kino i ja.

SOBOTA

KATOWICE I: 8.30 Tydzień na działce 9.00 Sobótka 10.40 In. TV Lista Przebojów 12.10 Bartory Przebojów 12.10 12.30 Millitara, obron-ność, nowoczesność 13.30 TV — Szwecja (hokej) 15.40 Iro Drinc — Największa świętość (teatr) 18.05 Los. Dużego Lot-

ka 18.15 Kram 19.10 Z kamerą wśród zwierząt 20.00 Katastrofa w Gibraltarze (pol. film) 22.45 Czas 23.15 7 dni w świecie 23.35 Sportowe rytmy tygodnia 0.05 Okup (1 — fr.).

KATOWICE II: 15.05 Pr. dla dz. i ml. 16.35 Videoteka 17.10 Wszystko o Mundialach 18.00 Naukowa spuścizna świata arabskiego (2 — hiszp. film dok.) 18.30 Pr. lok. 19.00 Spektakulum 20.00 His na bis 20.40 Berlioz pod dyr. J. Samkowa (koncert) 21.40 Tydzień w polityce 21.50 Studio Hl-fi (H. Banaszak) 22.45 Klejnot w koronie (14 — ang. ser.).

OSTRAWA I: 9.00 Pionierska jaskółka 10.00 Bajki dla dz. 10.50 Wyszłam za mąż za Klondike (3 — kan. ser.) 11.40 Azymut 12.20 Orion 14.20 Zarezerwowane dla seniorów 16.00 Turniej w pilce „rowerowej” 16.30 Goście (4) 17.25 Dowcipniejszy wygrywa 20.00 Życie w przyr. 20.25 Sprawa i ofiara (ser. krym. RFN) 21.55 Bramki + P + S 22.10 Pr. muz.-rozr.

OSTRAWA II: 10.45 Zwierzeta Antarktydy 11.25 Dla niesłyszących 11.45 Kierowca autobusu (2 — radz. film) 16.25 Filmy krótkometrażowe 17.15 Klub pomysłów 17.55 Amanda (radz. film dla dz.) 20.05 Sopot 85 21.55 Pałac wraków (nowozel. film).

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.05 Telera-nek 10.35 Miłośnicy przyrody (12 — ang. ser.) 11.05 Ludzie i delfiny (3 — radz. ser.) 12.05 Poranek symfoniczny 13.00 7 anten 13.45 Plakat roku 14.20 Oskar Lange 15.05 Hotel Mi-

FIATA 125p 1300, 1972, sprzedam. Cieszyn, tel. 210-52. 010900

SPRZEDAM Fiata 125p kombi, rocznik 1980 oraz pierścienki złoty z oczkiem i kurtkę Irchową. Cieszyn, tel. 217-35. 010995

SPRZEDAM Fiata 126p. Tadeusz Pączółka, Hażlach 369, oglądać po godz. 15. 010989

FIATA 126p 650E, nowego, okazjnie sprzedam. Wiesław Żwak, Ustron, os. Centrum 2/33, po godz. 15. 010994

SPRZEDAM okazjnie samochód osobowy Alfa Sud oraz Fiata 125p. Cieszyn, tel. 222-68. 010977

SPRZEDAM Zaporozca. Ustron, os. XXX-lecia 7/51. 010976

SPRZEDAM Skodę Oktawię na chodzie. Ustron-Hernanice, ul. Folwarczna 13. 010980

SPRZEDAM tanio Syrenę 105. Rok po remoncie. Rejestracja — marzec 1987. Szturc, Ciesznica Równia 232. 10926

SPRZEDAM nowe części do Skody 100S. Cieszyn, Waryńskiego 87. 010966

OKAZJNIE sprzedam ETZ-250. Walczysko, Zembrzydowice, Jesionowa 10. 010982

SPRZEDAM tanio motorower „Jawa 50”. Cieszyn, tel. 218-13, od godz. 15. 010965

JAWĘ 250 zamienie na Simsona lub sprzedam. Cieszyn, tel. 22-939. 010971

SPRZEDAM działkę rekreacyjną 14 a, peryferie Cieszyń, ogrodzoną, światło, woda, ładne widoki. Oferta 55, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 010986

SPRZEDAM 1 ha pola, możliwość budowy. Oferta 53, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 010974

SPRZEDAM gospodarstwo 1,60 ha oraz dom z zezwoleniem na rozbudowę. Dzielcie, Wisłica 86 k. Skoczowa. 10987

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 5,21 ha. Szczegóły: Gąwłowski Pogwizdów 94, po godz. 16. 010986

OKAZJA — sprzedam dom lub mieszkanie. Cieszyn, tel. 216-20, po godz. 19. 020993

ZAMIENIĘ komfortowe M-3 w Jastrzębiu na M-3 w Ustroniu. Ustron, tel. 37-72. 010917

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze M-4 w Tarnowskich Górach, os. Przyjaźni, na większe lub podobne w Cieszyń. Oferta 55, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 010992

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania w Cieszyń lub okolicy na okres 3 lat. Oferta 54, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 091079

MAŁŻENSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania w Cieszyń. Bielsko-Biała, Włeczorka 1/7, tel. 271-16. 010975

ZDECYDOWANIE kupię M-3 w Ustroniu. Ustron, tel. 37-89. 010916

SPRZEDAM mikrofon Shure 505 SD, kompletny sprzęt filmowy 8 mm, super i standard oraz fotograficzny, kolor. Cieszyn, Zwirki i Wigury 10b/4, tel. 20-850. 010964

SPRZEDAM syplalnię oraz lodówkę „Polar-180” stan bardzo dobry. Ustron, tel. 28-87. 010987

SPRZEDAM lanuszek 3 i 5,5 gram oraz kolczyki 3,5 g, próba 750. Oferta 51, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 010952

BOXERY przygotowuje sprzedam. Cieszyn, Szopna 22/02, tel. 215-20. 010972

SETERY irlandzkie, szczeniaki — rodowodowe sprzedam. Cieszyn, ul. Orkana 10 (boczna Sikorakiego), po godz. 16. 010983

SPRZEDAM namiot foliowy 9x30 wraz z c.o. Kaczyce, Harcerska 26. 010981

SPRZEDAM większą ilość stomy prasowanej. Hohernik, Pruchna 272. 010988

SPRZEDAM ulę z pszczołami lub bez. Paweł Turon, Cieszn. Fryszlaka 187 (Marklowice). 010969

KUPIĘ: zegar wiszący na trzy wagi, sekretarzyk, serwantkę, mosiężny żyrandol, oryginalną porcelanę i szkło. Wszystko przedwojenne. Oferta z opisem i ceną kierować: L. Hartel, Gliwice, Kościuski 50/2, skr. poczt. 416. 010959

KUPIĘ fosfity bukowe, 60. Skoczów, tel. 27-19. 010951

CZYSCZENIE dywanów i wykładzin, cyklinowanie parkietów i podłóg. Wisła, tel. 20-49. 010973

WYTWORNIĄ pustaków w Hażlachu-Dębach zatrudni natychmiast pracowników fizycznych. Wiad.: Inż. Karasinski, Srebrna 9, tel. 209-00. 010938

STANISŁAW CZAUDEK, zamieszkały Cieszyn, św. Jęzkiego 5c/42 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 010963

JAN POŁOZIEK, zamieszkały Ogrodzona 151a/4, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. ABCT. 010970

ANDRZEJ ROIK, zamieszkały Cieszyn, ul. PPR 31, ogłasza kradzież prawa jazdy kat. B. 010978

EDWARD STEC, zamieszkały Cieszyn, Śrutarska 39, przeprasza za zajęcie w dniu 9/10 lutego 1985 r. ob. Ryszarda Kubicki, zamieszkał. Koniańców. 010968

JAN SZOSTOK, zamieszkały Grodziec Śląski 204/10, przeprasza ob. Julię Lamszczyk, zamieszkałą Skoczów, za zajęcie w dniu 11.01.85 w autobusie. 010981

KOMPUTEROWY biuro-skop zgodności partnerskiej z analizami biorytmów. Prześlij dwie daty urodzenia pod adresem: „BIORYTM”, 64-920 Pila, skrytka 181. 64p

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM!

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe
w Jastrzębiu Zdroju

informuje, że jego kopalnie przyjmują stale do pracy pod ziemią mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat.

Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifikowanym i niekwalifikowanym) kopalnie gwarantują dobre warunki placowe oraz inne szczególne uprawnienia, w tym:

- specjalną premię produkcyjną,
- 13 i 14 pensję po nienagannym przepracowaniu jednego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika,
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika,
- węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownikom żonatym),
- nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat (z możliwością zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia),
- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarli związek małżeński po dniu 1.02.1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach nienagannej pracy,
- mieszkanie rodzinne po 5 latach nienagannej pracy, Kopalnie nie rezygnują na kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwolnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę. Szczegółowych informacji udzielają Działy Zatrudnienia Kopalń:
- w Jastrzębiu Zdroju: „Jastrzębie” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BO-RYNIA” (tel. 62611), „XXX-lecia PRL” (tel. 61031), „Manifest Lipcowy” (tel. 61071),
- w Żorach: im. „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPIŃSKI” (tel. 42911).



RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE
101 kr

URZĄD CELNY W CIESZYŃ, ul. Garncarska 8

podaje do wiadomości, że w dniu 21 kwietnia 1986 r., o godz. 10

na dziedzińcu Sądu Rejonowego w Cieszyń

ODBEDZIE SIĘ

LICYTACJA PUBLICZNA

następujących samochodów osobowych:

- ŁADA 1300 — nr rej. KF 64-16, rok prod. 1983, st. zużycia 25 proc., cena wywoł. 750.000 zł
- PEUGEOT J 7E — nr rej. 270 EAH 75, rok prod. 1972, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 180.000 zł
- VOLKSWAGEN 1200 — nr rej. DKT 101, rok prod. 1972, st. zużycia 75 proc., cena wywoł. 203.000 zł

Oględzin samochodów można dokonać w dniu licytacji w godz. od 8 do 10. W przypadku, gdy pierwszą licytacją nie dojdzie do skutku, druga licytacja odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 11. Urząd Celny wadium nie pobiera.

Nabywca samochodu obowiązany jest wpłacić co najmniej 1/5 wyliczonej ceny samochodu na miejscu, pozostałą zaś część najpóźniej do godz. 12 dnia następnego do Kasy Urzędu Celnego w Cieszyń. Urząd Celny zastrzega sobie prawo wycofania samochodu z licytacji bez podania przyczyn oraz nie odpowiada za wady ukryte i brak wyposażenia.

Wszelkich informacji udziela Magazyn Likwidacyjny Urzędu Celnego w Cieszyń, ul. Garncarska 8, tel. 21-127, 21-961 wewn. 23. 181 kr

URZĄD MIASTA I GMINY
GOSPODARSTWO POMOCNICZE TYP „E”
w Strumieniu, ul. ks. J. Londzina 58

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

- ciągnik rolniczy C-355, nr fabr. 172743, rok prod. 1973, st. zuż. 65 proc., cena wyw. 232.398 zł
- ładowacz „Cyklop” T-214, rok prod. 1978, st. zuż. 75 proc., cena wyw. 93.000 zł
- przyczepa D-50, nr fabr. 50984, rok prod. 1975, st. zuż. 65 proc., cena wyw. 103.600 zł
- przyczepa D-47B, nr fabr. 11719, rok prod. 1973, st. zuż. 80 proc., cena wyw. 59.200 zł
- przyczepa D-47A, nr fabr. 7206, rok prod. 1973, st. zuż. 80 proc., cena wyw. 59.200 zł
- koparko-spycharka PE-08, nr fabr. 123484, rok prod. 1973, cena wyw. 100.000 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia (licząc dzień druku jako pierwszy) w siedzibie Gospodarstwa Pomocniczego Typ „E” w Strumieniu, ul. ks. J. Londzina 58, o godz. 10. W przypadku, gdyby dzień 14 okazał się dniem ustawowo wolnym od pracy, przetarg odbędzie się w dniu następnym.

Pojazdy można oglądać pod wyżej podanym adresem 3 dni przed przetargiem, w godz. od 8 do 13. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić w kasie Zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w 14 dniu po I przetargu o tej samej godzinie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu oraz wycofania pojazdu z przetargu bez podania przyczyn. 162 kr

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
w Goleszowie

SPRZEDA LUB ZAMIENI

samochód STAR Osinobus
na inny samochód ciężarowy.

Informacja tel. 331 Goleszów. 180 kr

zawpol

Uwaga,
uczniowie klas VIII
szkół podstawowych!

CIESZYŃSKA
FABRYKA
ZAMKÓW
BŁYSKAWICZNYCH
„ZAMPOL”
W CIESZYŃ
UL. MICHEJDY 18

PRZYJMUJE WPISY

na rok szkolny 1986/87

w zawodach:

- ŚLUSARZ MECHANIK
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- TOKARZ

oferując korzystne warunki nauki zawodu.

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- wynagrodzenie miesięczne: w kl. I — 2.500 złotych, w kl. II — 2.950 zł, w kl. III — najniższa stawka osob. zaszczerp.
- premie kwartalne dla wyróżniających się uczniów w wys. do 25 proc. wynagrodzenia miesięcznego oraz dodatki preferencyjne w wysokości: 800 zł w kl. I, 1.200 zł w kl. II i wszelkie świadczenia socjalne przysługujące pracownikom CFZB „Zampol”.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Kadr CFZB „Zampol” w Cieszyń, ul. Michejdy 18, tel. 205-26, wewn. 126. 178kr

POŁUDNIOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „CHEŁMEK”

ZAKŁAD GARBARSKI W SKOCZOWIE,
ul. Fabryczna 10

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST
następujących pracowników:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym ekonomicznym, staż pracy minimum 10 lat, w tym 4 ostatnie lata na stanowiskach kierowniczych w dziale księgowości
- GŁÓWNEGO MECHANIKA z wykształceniem wyższym lub średnim, staż pracy minimum 10 lat, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych w służbach remontowych, pożądana znajomość zagadnień inwestycyjnych
- KIEROWNIKA PRODUKCJI, mężczyznę z wykształceniem wyższym chemicznym w zakresie technologii garbarstwa, staż pracy minimum 10 lat, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych
- MURARZA
- STOLARZA
- TOKARZA
- MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
- ROBOTNIKA TRANSPORTU

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu zgodnie z Porozumieniem obowiązującym od dnia 1.02.1985 r.

Bliższych informacji udziela Dział Kadr, tel. 33-41 wewn. 84. 168 kr

CHRONIONE ROŚLINY

Wraz z nadejściem wiosny, na łąkach, w zagajnikach, laskach pojawiają się pierwsze wiosenne kwiaty. Część z nich stała się zapewne przedmiotem handlu, w związku z czym warto przypomnieć, iż Minister Leśnictwa poszerzył w 1983 r. listę roślin podlegających ochronie gatunkowej, zarówno całkowicie jak częściowej.

Spośród najważniejszych pojawiających się roślin, ochronie podlegają: śnieżyczka przebiśnieg (powszechnie znana, jeszcze dość liczna, zwłaszcza w pld. części naszego regionu), śnieżyca wiosenna (u nas rośnie tylko w ogrodach, m. in. Szpitala Śląskiego), pierwiosnka wyniosła (popularne kluczyki, jeszcze b. liczne) oraz wawrzynnik wilcze łapy (krzewinka o różowych, siedzących bezpośrednio na gałązkach, kwiatach; obecnie rzadki okaz w naszych lasach liściastych).

Rośliny te i ich kwiaty nie mogą być, w myśl rozporządzenia, zrywane, być przedmiotem sprzedaży ani kupna (konsekwencje ponoszą obie strony), ani być wykopywane i przenoszone. Tłumaczenie sprzedającego, iż rośliny pochodzą z hodowli własnej, musi być udokumentowane „zezwoleńm wydanym przez organ administracji państwowej szczebla wojewódzkiego”.

Należy mieć nadzieję, iż ochroniarze z naszego regionu — Straż Ochrony Przyrody MO, ORMO — skutecznie ukrążą szkodliwy proceder handlu roślinami chronionymi. (WB)



Z NASZEGO ARCHIWUM. Po podziale w 1920 r. Śląska Cieszyńskiego pozostały po polskiej stronie granicy schronisko na Baraniej Górze i na Stożku, natomiast schronisko na Czontorii znalazło się po stronie czeskosłowackiej. Warunkiem korzystania z niego było posiadanie karty turystycznej lub przepustki z adnotacją, że miejscem przekroczenia granicy jest Czontoria.

W 1921 r. wykupiono od rodziny Cieślaków grunt pod budowę schroniska na Równicy. Podjęli się jej ustronscy Niemcy: właściciel sklepu W. Scharbert, lekarz F. Śniegoń, dyrektor Kuźni H. Schwarc, leśniczy Leo Schretner i urzędnik Kuźni H. Jeziański. Schronisko zostało oddane do użytku jesienią 1922 r. W r. 1928 rozpoczęto budowę 7-kilometrowej drogi na Równicę, która spowodowała żywiołowy napływ zmotoryzowanych turystów. W tym samym roku podjęto rozbudowę schroniska, która została zakończona w r. 1930. ● N/z budynek schroniska przed rozbudową. ● Tekst i reprodukcja: Franciszek Pasz.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Ks. Otto odszedł z Cieszyńska, a ks. Haase przyjechał do Cieszyńska. Dziwnie to czasem pozostaje sobie los z ludźmi na ziemi. To im niekiedy okrutną ręką najpiękniejsze nadzieje zniweczy, to im jak ślepy wszystko na wskroś obróci, stwarzając potworne antagonizmy i myśląc, że mądrze uczynił.

Ks. Otto też słusznie w należyłym zrozumieniu misji 80-tysięcznego ewangelickiego ludu polskiego na Śląsku głosił Polsce jako fakt niezbity i niezmienny, dający się utrzeć, że ewangelik może być bezwzględnie dobrym Polakiem.

Uznała też to w obecnym czasie i katolicka „Gwiazdka”, iż ewangelicy byli pierwszymi budzicielami narodowymi, uznano całe społeczeństwo, kiedy założyciela „Gwiazdki”, ewangelika i teologa ewangelickiego Pawła Stalmacha, który przez całe swoje życie aż do ostatniej jasnej chwili tego życia pozostał wierny swych ojców wierze i wyznaniu ewangelickiemu, takim wspaniałym obchodem w setną rocznicę jego urodzin uczczono i nie wątpię ani chwili, że to uczyniono z pełnym rozmysłem, iż w sprawach narodowych o wyznaniu pytać nie należało.

Taki był stan życia narodowego, kiedy ks. Otto z Cieszyńska odchodził, czynony i miłowany od wszystkich, którzy ojczyźnie sprawie wiernymi byli.

ROZŁAM

JAN KUBISZ

A na jego miejsce, na tę przez niego opuszczoną ambonę, nawet do tego samego mieszkania przyszedł ks. dr Haase, z przekonania teologicznego racjonalista, wydawca i redaktor „Neuprotestantische Blätter”, z narodu Niemiec, a więc przeciwnik teologiczny i polityczny, antagonistą bezwzględny!

Aby zrozumieć tego mimo wszystko niepospolitego człowieka, jego przyświecające do Cieszyńska, jego wręcz przeciwnie od swego poprzednika stanowisko, należy wskazać na charakter Niemców, na ich ducha, na ich miary, zapamiętanie, dążenia i na metody, jakimi działali. Niemcy uważali cały Śląsk, a więc i część jego cieszyńską za „deutsches Gebiet” i od wieków starali się kierować procesem asymilacyjnym na swą korzyść. Niemcom, sąsiadującym ze słowiańskimi krajami, Prusom i Austrii, przypadło też zadanie niemieczenia słowiańskiej ludności. Wprowadzić do r. 1848 sprawowała rządy u nas czeska kancelaria nadworna (boehmische Hofkanzlei). Stąd władze polityczne i sądy przeważnie czeskie, akta czeskie. Ale po r. 1848 rządzili Niemcy. Stąd urzędnicy przeważnie Niemcy albo Czesi zniemczeni, akta przeważnie niemieckie. Wierzą kraj nasz dla tych rządów, choć prawnie, wie cały polski był uważany za „deutsches Gebiet”, za teren niemiecki, który należało z naleciałością oczyścić. Dlatego też Niemcy, którzy początkowo czasy narodowy bagatelizowali, zlekcił się formalnie czasu ks. Otto i po jego odejściu z Cieszyńska, które uważali za nader szczęśliwe dla siebie zdarzenie, rzucili się z całą siłą na tłumienie niepożądanego dla siebie ruchu, a ks. Haasemu przypadła w tej akcji główna rola.

A więc nie ze swej woli tylko stanął Haase w Cieszyńsku, lecz jako wykładnik powszechnej myśli niemieckiej i jako wódz, wybrany na zdobycie polskiej sadyby dla wielkiej niemieckiej ojczyzny. To też w wielkich skrupułach, z zapalem i myślą, że ojczyźnie sprawie służy, podjął się Haase tego dzieła, którym tyle nieszcześć na błędną krainę śląską sprowadził, a którym niemieckiej sprawie nic a nic, jak światowe wydarzenia okazały, nie usłużył.

Stanęły tedy na terenie zboru cieszyńskiego, cztery zborów śląskich, dwie nawzajem zwalczające, co się niby dwa tytany na bój zawzięty, ciężki, co miał rozstrzygnąć o losach tej ziemi. Po stronie jednej stanął lud jej, lud tubylczy od wieka, po stronie drugiej Niemcy — przybysze, wraz z tymi, co dla chleba do nich przeszli.

Ale nie wypredzajmy wypadków.

Dwa stanęły do walki wyborczej w cieszyńskim zborze po odejściu ks. Otto stronniczo: Niemcy liberalni z „fasonskorami”, których kandydatem był ks. Haase, i narodowcy, których kandydatem był ks. Badura. Agitacja ze strony Niemców była intensywna. Narodowcy zaś tak byli pewni zwycięstwa, że nie wytyczyli wszystkich sił. Tej pewności zwycięstwa dał wyraz w swej „piśmienniczej” agitacyjnej Kancelarii z Mistrzowic, kiedy w niej przedstawia Haasę jako Goliata, a Badurę jako małego, niepokornego Dawida, z tym upewnieniem, że Dawid zwycięży Goliata. Narodowcy wierzyli w to, że cały zbor zachowa się z wierną pamięcią i przywiązaniem do ks. Otto i z wdzięczności obierze ks. Badurę, jako przez niego upatrzony następcę. Ale zapomnieli, że wielu zborników było odejściem ks. Otto tak żałośnie i tak niechętnie, iż mówili, że kiedy jego nie ma, to lud pro o nic nie chodzi. Nie pamiętali o tym, że lud polski stoczył się często tym, co małe, choćby to wielkie było, a sięga jak małe dziecię po to, co wielkie i wspaniałe. I pokpił sprawę, a pokpił szczególnie ci, którzy siedzieli większością w prezbiterstwie, a także do niej należały redaktor „Gwiazdki”, Stalmach.

Haase został większością 120 głosów wybrany. Gdyby narodowcy byli tak intensywnie agitowali, jak liberali, gdyby na cioty wymierzone odpowiedzieli również tym samym sposobem, gdyby byli pouczalni, zbałamuceni zbor, szczególnie tych małych, tych słabych, tych prostaczków — byłoby bez wątpienia osiągnięty zwycięstwo. Ale my już wszędzie tacy! Jakąś Bożą karą czekała na nas za to, że Otto poszedł, i żeśmy nie bronili, by nie odchodził. O, by potem wyrzutów doszły!

Jakżeby inaczej poszły dzieje naszej ziemi niemieckiej! Jak korytem szerokim, równym byłoby odpływanie! A tak zostały zatamowane w przyrodzonym biegu i zniewołone do szukania innego kierunku. Ni komu to nie wyszło na dobre: Niemcy nie osiągnęli nic, że ks. Haase został wybrany, a nam ziemię naszą rozdarto na dwoje!

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

- Trenerem kolarzy LZS „Cieszyńlanka” został Stanisław Gązda.
- Odbywały się spotkania przedwyborcze z kandydatami na posłów i radnych.
- Na posiedzeniu plenarnym zebrał się Komitet Powiatowy PZPiL. Dokonano oceny rozwoju powiatowej organizacji partyjnej w r. 1960. Jak stwierdził w referacie sekretarz KP Stanisław Duda, przyjęło 314 kandydatów.
- Podczas przedwyborczego spotkania w Pastwiskach mieszkańców postulowali m. in. gazyfikację gromady (doczekali się tego w latach 80.), budowę domu nauczycielskiego i domu ludowego oraz regulacji Bobrowki.
- Spłonęły 3 ha lasu na Równicy.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. redaktor „Gwiazdki” Cieszyńskiej, pierwszy prezes Macierzy Szkolnej, 5. nazwisko paniąskie pisarki, której muzeum znajduje się w Górka Wielkich, 10. mineral z okolic Cieszyńska, 11. wzgórze w pobliżu Golezowa, 12. górzysty półwysp Ameryki Pn., 13. znany bajkopisarz duński, 15. wiosenne prace polowe, 17. samiec świni domowej, 20. z rzepaku lub słonecznika, 21. przelecz w Beskidzie Śląskim, 24. błonnik, 25. królka włócznia, 28. typ pistoletu, 29. kobieta, 30. ozdoba męskiego ubrania, 31. orszak na pustyni.

PIONOWO: 1. pieczywo na diecie, 2. scena pod namiotem, 3. Janek Henryka Sienkiewicza, 4. amerykański grosz, 6. głowa rodziny, 7. założyciel pierwszego muzeum w Cieszyńsku, 8. uczestnik powstania w 1871 r. w Paryżu, 9. imię autora „Wesela”, 14. drobna dla ptaka, 16. doktryna, ogół poglądów, 18. pi-

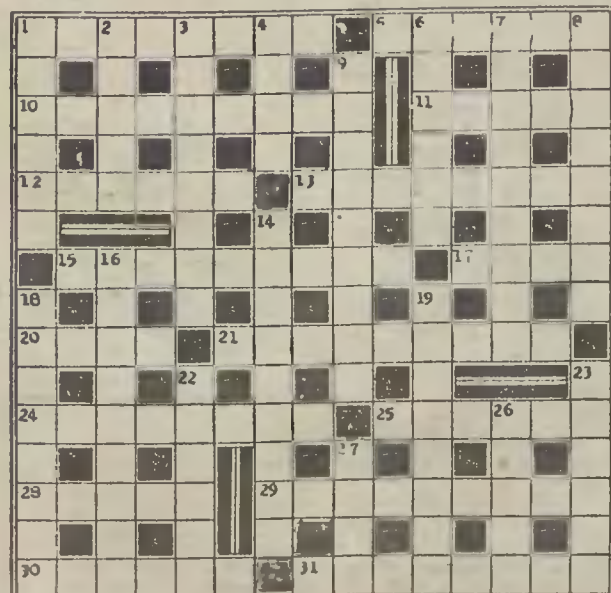
sarz związany ze Skoczowem, 19. minęła setna powołania Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego, 22. przysłona w aparacie fotograficznym, 23. pokarm, 26. państwo carów, 27. kończy bieg.

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 13 (1277)

POZIOMO: Argus, kawon, zawal, Alina, sarkofag, lotek, locja, operetka, aga, astma, róg, drań, notes, kawka, auto, ułny, kran, cocen, klrys, efekt, organ, trema, agawa, udar, mruk, skos, ruten, indos, smyk, oda, ekler, rok, wodospad, rumba, Nlobe, opozycja, tuzin, Agata, Irena, renta.

PIONOWO: egoista, ananas, szarak, Katon, wakał, wylew, lacha, saprofit, okoń, efeb, agar, klan, park, loga, herb, mewa, ekstrakt, oczek, urograf, elekt, nitka, krowa, sanna, reduktor, erudycja, stok, kopa, woda, marna, rampa, trawa, nektar, olaszyna, ironia, Dante, słonia, kret, skok, klon, styl.

NAGRODĘ za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymała Nelli Rugowska z Cieszyńska. Nagrodę wysyłał poczta.



Nigdy z głowy nie wyhodzi,
czego mama roz nauczy.



Fot.: Janina Clupek

BERNAT CO SIĘ ROD CHWOLIŁ

Bernat Pytlak z Biedowic strasznie się przed drugim chwolił. Nazywali go na szachach chwolił. Wszystko miot najlepsze a wszystko najgorsze. Zabił świnię, co miała pięćdziesiąt kilo, a on się chwolił, że miała dwa metry. Jego króliki wożyły po dziesięć kilo, jego kózka doła dziesięć litrów mleka dziennie, a jego synek, co zaczął chodzić do szkoły, był już mądrzejszy od rektora!

Roz był kiermasz w Biedowicach, tóż miły Bernat już miesiąc przedtem się chwolił jaki to ni mo gest. Każda woży po patnost kilo, a na kiermasz se zabije aże dwie.

Bernat jednak żoźnych gest ni miot, jyny sie tak chwolił. Jak prziszedł kiermasz, tak ze swoja babą pojodoł na obied suche zymiołki z kiszka. A jak ty zymiołki tak epoł do siebie, a kiszka od sąsiada zapijōł, wi-

dzi przez okno, że idzie do niego szwagier ze szwagrowką z Orłowej. Hōnym wyskoczył spoza stołu i krzyknął na babę, aby schowała garce z zymiołkami i kiszka pod łóżko. Sōm se legnął na ławę, popuścił posek u galot i zaczął wydechować, jakby umywał. Jak szwagier ze szwagrowką wylżył do kuchynie, dzwignął się pumalutku z ławy, przejechał ręką po brzuchu a prawi:

— Tōż was też pieknie wtōm. Szkoda, żeście nie przisli rychli, prawie my tą gęś dojedli, co miała patnost kilo. Już my ji ani dojeść ni mogli, tōż my ostatek psu musieli chynąć.

Szwagier widziōł, że Bernat cygani, bo miot jeszcze całą westę od kiszki, tōż sie jyny troche usmitynł a prawi:

— Jo ci wierzę, szwagier, żeś sie utropił z tą gęcią. Jeszcze mosz na weście pełno piyrzōł

KAROL PIEGZA

PIERWSZY PRZEWODNIK

W br. mija 85 lat od wydania pierwszego na Śląsku przewodnika turystycznego. Jego pełna nazwa brzmiała: „Przewodnik po

Śląsku Cieszyńskim wraz z zapisem topograficznym i etnograficznym i szkicem dziejów Księstwa Cieszyńskiego”. Autorem tego cennego wydawnictwa był ks. Antoni MACOSZEK, pochodzący z Bogumina. (x)

OBWODNICA DLA CIESZYNA

Sprawa obwodnicy dla Cieszyńska, która rozwiązałaby de facto problem stwarzany przez brak drogi, stała się jednym z tematów, o których prowadzonych przez premiera PRL Zbigniewa Mejsnera z premierem CSRS Ludwikiem Svobodą. W ogłoszonej pod koniec ub. tygodnia wspólnym komunikacie polsko-czechosłowackim znalazło się także sformułowanie:

„Ustalono, że wkrótce zostanie podpisana umowa między obwodnicą w sprawie budowy przebiegu granicznego Cieszyńska — Czeskiej Cieszyń”.

W dokumencie stwierdza się również, że premierzy uznali za celowe „przystąpienie do realizacji zadań wynikających z wspólnej koncepcji zagospodarowania przestrzennego obszaru przygranicznego PRL i CSRS, zwłaszcza w dziedzinie ochrony środowiska i gospodarki wodnej”.

Szefowie rządów „uważają za celowe podpisanie w najbliższym czasie uzgodnionej już umowy o ruchu granicznym między PRL i CSRS”.

W OGÓLNOPOLSKICH WŁADZACH

Powołano członków Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. W jego skład wszedł także działacz ZSL, przewodniczący Miejskiej PRON, z-ca przewodniczącego MRN w Cieszyńsku Władysław Kaleta.

(r)

WRĘCZENIE SZTANDARU

Jutro, 26 IV, rozpocznie się w Cieszyńsku obchody 100-lecia powstania 1 Maja. W tym celu, podczas której miejska organizacja partyjna otrzymała sztandar. W programie m. in. wystąpienie zespołu artystycznego z wykonaniem utworów wiązanych z historią Cieszyńska. Przed akademią, od godz. 12, odbędzie się koncert orkiestry wojskowej, zaś przed akademią, od godz. 16,30, orkiestra górnicza.



Fot.: Henryka Tomaszczyk

OSTATNIA DROGA MARII WARDAS

W środę 22 bm., pogrzeb w żałobie tłum Cieszyńskich towarzyszył w ostatniej drodze pisarki i działaczki społecznej Marii Wardas. Przy trumnie w Domu Pogrzebowym na cmentarzu komunalnym w Cieszyńsku.

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

ZASTĘPCA KIEROWNIKA

Z dniem 18 bm. funkcję zastępcy kierownika Rejonowego Urzędu Pracy Partyjnej w Cieszyńsku objął Grzegorz Greń. Urodził się 2.I.1955 r. w Cieszyńsku. W latach 1975-76 pracował jako referent w Rejonie Drog Publicznych w Skoczowie, a w 1980 r. tytułu magistra pedagogiki podjął pracę jako starszy wychowawca, w skoczowskim OHP. W 1981 r. został wyznaczony na sekretarza KMG PZPR w Skoczowie, a w 1982 r. na z-cę kierownika ROPP.

G. Greń pełnił wiele funkcji w organizacjach młodzieżowych. W latach 1972-76 był wiceprzewodniczącym Zarz. Szk. w Cieszyńskim Technikum Budowlanym, a w latach 1976-80 przewodniczącym Rady SZSP w Filii US w Cieszyńsku. W 1982 jest członkiem Rady Miejskiej FSZMP w Cieszyńsku. Od 1982 jest członkiem ZW ZSMP w Bielsku-Białej i członkiem Komisji Organizacyjnej ZG ZSMP. Był delegatem na IV Krajowy Zjazd ZSMP.

(a)

NR 17 (1281) • ROK XXIX • 25 IV — 1 V 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.908 EGZ. • NR INDEKSU 35929

TRWA PARTYJNA DEBATA

W Cieszyńskim trwają miejskie, miejsko-gminne i gminne konferencje PZPR. Obrady miejsko-gminnej przedjazdowej konferencji partyjnej w Skoczowie odbyły się 15 bm. w sali ZDK „Odlęwnik”. Instancję liczącą 1.046 członków i kandydatów reprezentowało 113 delegatów. Wśród gości byli m. in.: sekretarz KW PZPR Kazimierz Ledwoń, przewodn. WKPP Czesław Kaczmarczyk i kierownik ROPP Tadeusz Kisielewski. Obradom przysłuchiwał się również poseł na Sejm PRL Bolesław Doktor.

Obrady rozpoczęło od uroczystości wręczenia legitymacji członkowskich i kandydackich PZPR, które otrzymało 8 osób.

Naczelnik Romuald Cieślak przedstawił wyniki gospodarcze miasta i gminy oraz scharakteryzował

sytuację w skoczowskim rolnictwie. Stwierdził, że (CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Uroczystym akcentem miejskiej konferencji przedjazdowej PZPR w Cieszyńsku, o której piszemy na str. 3 było wręczenie legitymacji partyjnych. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

SIEWY ZBÓŻ NA UKOŃCZENIU

Ostatnie opady śniegu, deszczu i przenikliwe zimno nie tylko osłabiły tempo prac polowych, ale zahamowały również wegetację roślin. O ile na terenach nizinnych zakończono już siewy, o tyle w górach prace te prowadzone są pełną parą.

W gmi. Dębówce zakończono siewy zbóż jarych 16 ha. Obsiano nimi 385 ha, najwięcej jęczmieniem — 239 ha. Wysiano także buraki cukrowe (na 7 ha), bobik na (1 ha) oraz buraki pastewne na (33 ha, plan 110 ha). Ziemiakami obsadzono 30 ha na planowane 150 ha a warzywami 3 ha (plan 29 ha). Pod kukurydzą przeznaczony się 51 ha. Zamówione na planowe odnowienie ziarno nadeszło w terminie, i to w nadmiarze, szkoda tylko, że minimalna ilość (5 t) w postaci zaprawionej. Lepiej niż przed rokiem było zaopatrzenie w nawozy, nie było także skarg na pracę miejscowego SKR. Dużą pomoc świadczyli sobie nawzajem rolnicy. Zakontraktowano z tegorocznymi zbiorów 286 t zboża oraz 8 t ziemniaków późnych i 5 t wczesnych.

Rolnicy z gminy Istebna zakończyli już siewy zbóż, obsadzili ziemniakami 20 proc. planowanego arealu i 4 ha warzyw (planowane 20 ha).

W gm. Zebrzydowie zakończono siewy zbóż, obsadzili ziemniakami 15 ha na planowane 320 ha.

(cz)



Moment wciągnięcia flagi na maszt. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.



ROZPOCZYNAJĄ SIĘ OBCHODY

Już tylko dni dzielą nas od tegorocznego Święta Pracy. Komitety organizacyjne obchodów 1 Maja przygotowały bogaty program uroczystości i imprez towarzyszących. Oto wybrane spośród nich:

CIESZYŃSK

28 IV, godz. 15, Dom Narodowy — spotkanie z okazji 10-lecia ZSMP.

29 IV, godz. 12, Filia US — koncert orkiestry kameralnej PSM w Bielsku-Białej; godz. 16, Teatr im. Mickiewicza — akademii i spotkanie z weteranami ruchu robotniczego.

30 IV, godz. 19, Rynek — capstrzyk młodzieży szkolnej i występy szkolnych zespołów artystycznych; godz. 20, Dom Narodowy — Fono disco.

1 V, godz. 10 — z pl. Wolności oraz ul. Dzierżyńskiego, Wyższej Bramy i Michejdy wyrusza kolumna, które przejdą na pl.

Londzina. Stąd przejdzie pochód ul. Matejki i przedfiladuje przed trybuną honorową w Ryńku; godz. 12, Rynek — program w wykonaniu artystów Estrady Łódzkiej; godz. 15, park Kasztanowy — festyn; godz. 16, Dom Narodowy — koncert zespołu „TSA”.

1-8 V, godz. 14-17, Dom Narodowy — wystawa z okazji 40-lecia dekretu o bibliotekach.

USTRONI

30 IV, godz. 15.30, ZDK „Kuznik” — akademii 1-majowa; godz. 19, ZDK

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

CZYNY SPOŁECZNE

W dniu 22 bm. odbyło się w Bielsku-Białej posiedzenie Woj. Komisji Czynów Społecznych. Dokonano m. in. podziału dodatkowej dotacji na popieranie inwestycyjnych czynów społecznych w zakresie oświaty i wychowania, przyznanych przez Krajową Komisję Czynów Społecznych.

Pośród 40 mln zł Cieszyńskie otrzymało łącznie 2,5 mln zł. Kwotę 1 mln zł postanowiono przyznać na rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 1 w Brennej a 1,5 mln zł na budowę przedszkola w Ogródzkiej.

(a)

MUZEM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

Z udziałem m.in. wicewojewody Jana Walacha, posła na Sejm PRL Zbigniewa Gburka oraz miejskich władz partyjnych i administracyjnych odbyła się 18 bm. w Ustroniu uroczystość przekazania do użytku Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Uczestnicy zwiedzili Kuźnię FSM, obejrzyli nakręcony w 1972 r. film o fabryce i złożyli hołd pamięci pomordowanych przez hitlerowców pracowników Kuźni. Podczas

uroczystości otwarciu dr J. Walach wręczył medale Za Opiekę nad Zabytkami. Złota otrzymali dr Alojzy Waszek i inż. Bolesław Kieć, a srebrną Kuźnia FSM, która reprezentowała dyrektor mgr inż. Józef Kołaczek.

Starania o uruchomienie placówki muzealnej trwały długo. Z początkiem lat 60. zaszła konieczność rozbudowy

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

»DNI OLIMPIJSKYKA«

Ponad 300 dziewcząt i chłopców z 19 szkół podstawowych Podbeskidzia wzięło udział w otwarciu Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży, które odbyło się w ub. piątek w Cieszyńsku. Impreza była poświęcona z inauguracją „Dni Olimpijskiej”. W obecności przedstawicieli władz i PKOl. Apeli Olimpijski odczytał uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika Arkadiusz Płóska. Ślubowanie złożył w imieniu uczestników uczeń tej samej szkoły Jan Szarzec zaś w imieniu sędziów Roman Santarius.

Na parkietach hall „Plasta” i w sali Hasselwicz startowali koszykarze i siatkarze, a w hall Cukrownika w Chybiu piłkarze ręczni. B. dobrze spisali się nasz reprezentanci. W

(CIĄG DALSZY NA STR. 7)

ROZPOCZYNAJĄ SIĘ OBCHODY

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

„Kuźnik” — capstrzyk młodzieży szkolnej.

1 V, godz. 10 — pochód 1-majowy ulicami miasta do amfiteatru; godz. 11. Amfiteatr — koncert; godz. 11, ul. 22 Lipca — kiermasz książki; godz. 12, park Kuracyjny — festyn ludowy.

SKOCZÓW

30 IV, godz. 16.30. MSM „Wspólnota” — akademie miejsko-gminna; godz. 17.30. Rynek — capstrzyk młodzieży; godz. 18.30. Pomnik „Poległym za Polskość Śląska” — składanie wieńców i kwiatów.

1 V, godz. 10, Rynek — manifestacja mieszkańców; godz. 11, ZDK „Odlewnik” — koncert zespołów FSM; godz. 12, park na Górnym Borze — festyn ludowy; godz. 12, Dom Harcerza — festiwal drużyn ZHP.

CHYBIE

30 IV, godz. 13 — składanie wieńców i kwiatów

pod Pomnikiem Wdzięczności; godz. 14. SDK — akademie gminna.

1 V, godz. 10, stadion Cukrownika — manifestacja; godz. 10.30 — koncert orkiestry dętej Cukrowni „Chybie”.

GOLESZÓW

30 IV, godz. 14. UG — spotkanie z aktywnym robotniczym i społecznym; godz. 19, ZDK Cementowni „Goleszów” — maraton filmowy.

1 V, godz. 10, UG — manifestacja i pochód 1-majowy; godz. 11, boisko szkolne — konkurs rysunku kreda na asfalcie pn. „Święto pracy w oczach dziecka”; godz. 12, Dom Książki — kiermasz.

HAŻLACH

30 IV, godz. 17, boisko SP Pogwizdów — manifestacja społeczeństwa połączona z pochodem; godz. 18, Dom Ludowy Pogwizdów — występ ZPIT Ziemi Cieszyńskiej.

ku ofiar hitleryzmu zawsze były świeże kwiaty. (cz)

REMONT WYCIĄGU

Po sezonie zimowym został wstrzymany ruch wyciągu krzeselkowego z Ustronia Polany na Czantorię. Przerwa potrwa do 9 maja. W tym czasie przeprowadzany jest remont i przegląd maszyn wyciągowych, lin i słupów nośnych oraz krzesełek.

Wyciąg na Czantorię będzie udostępniony turystom 10 maja. (kot)

SESJA GRN

Dziś, 25 IV, rozpoczyna się o godz. 12 w sali RKS, sesja GRN w Golezowie. Przewidziano m.in. sprawozdanie z wykonania planu i budżetu oraz gminnego funduszu rozwoju kultury w 1985 r., podział nadwyżki budżetowej oraz przyjęcie programu poprawy działalności gastronomicznej w latach 1986-1990. Ponadto zostaną wręczone wpisy do Księgi Zasłużonych dla Gminy Golezów.

SPROSTOWANIE

W numerze 16, ukazał się artykuł Mariana Wojtowicza „Kto i dlaczego niedoinformowany?” Znalazło się tam również nast. zdanie: „Działający w praktyce od r. 1980 Społeczny Komitet zdążył załatwić wykup terenu, dokumentację na basen oraz stałe filtry z szatniami (...)”. Zdanie to powinno się zaczynać prawidłowo: „Działający w praktyce do r. 1980 (...)”.

Zwyczajne przedstawienie liter zniekształciło sens tego fragmentu artykułu. Przepraszamy.

Ponadto w numerze 15 „Głosu” wkraśl się błąd w nazwisku śp. inż. Karola Wenglorza za co rodzina Zmarłego przepraszamy.

REDAKCJA

NOTATNIKA
REPORTERA

RODZICE DZIECIOM

Komitet Rodzicielski i dyrekcja Przedszkola w Bażanowicach przeprowadzili w ub. sobotę kolejną akcję zbiórki złomu i makulatury. Zebrano 7 przyczep złomu i 1 szmat o łącznej wartości ponad 20 tys. zł. Transportu użył bezpłatnie SKR Golezów i Gospodarstwo Szkolne w Bażanowicach. Zebrane tą drogą pieniądze wzbogacą kasę Komitetu Rodzicielskiego i zostaną wykorzystane na potrzeby wychowanków przedszkola. (cz)

W MIESIĄCU PAMIĘCI

W Klimatycznej Szkole Podstawowej nr 2 w Ustroniu im. Jerzego Michejdy urządzono uroczystość z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej. Złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową ku czci patrona szkoły, jak również na grobach b. kierownika szkoły Jana Lasoty i bohaterów wojny światowej — Jana Cholewy.

Miejscowe Koło ZBoWiD reprezentowali Stefan Cholewa i Stanisław Głowacki. (n)

NIE ZAPOMINAJĄ...

„Mieszkańcy Dębowa o zbiorowej mogile ofiar oświęcimskiego podboju z Golezowa w Dolcach. W tym roku, z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej, oczyszczono doświadczenia pomnika, oświeżono ogrodzenie mogily i zadbane, aby na miejscu wiecznego spoczyn-



Plk Bogusław Chojnacki dekoruje Władysława Babińskiego srebrną odznaką Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

PAMIĘCI NAUCZYCIELI

W ub. sobotę w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. M. Kopernika w Cieszynie odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone pamięci nauczycieli z terenu województwa bielskiego zamordowanych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i więzieniach zorganizowane z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej oraz Międzynarodowego Roku Pokoju.

Na spotkanie przybyli m. in.: wicewojewoda bielski, prezes ZW PCK Jan Walaś, kurator oświaty i wychowania w Bielsku-Białej Józef Bączek, prezydent na Sejm, prezes WK SD Zbigniew Gburek i przew. Krajowej Rady Młodzieżowej PCK Krystian Macala. Referat okolicznościowy nt. roli młodzieży PCK w działaniu na rzecz pokoju wygłosił K. Macala. Delegacje młodzieży udali się pod pomnik pod Wałką i amentarz komunalny, gdzie złożyli wieńce i kwiaty. ZW PCK przyznał rodzinom pomordowanych nauczycieli medale „Pamięci nauczycieli zamordowanych w hitlerowskich obozach i więzieniach 1939-1945”. Otrzymały je: Irena Banaszyńska, Anna Dworzanowska, Bronisław Fe-

rens, Halina Feliks, Jan Poltyn, Barbara Jabłońska, Józef Kabiesz, Stanisław Malinowski, Krzysztof Nowak, Stanisław Paździora, Kazimierz Rula, Zofia Szklorz i Emil Walica. Wiceprezes ZW ZBoWiD w Bielsku-Białej, plk Bogusław Chojnacki wręczył Władysławowi Babińskiemu srebrną odznakę Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej.

W części artystycznej wystąpił chór oraz zespół wokalny z Zespołu Szkół im. Osuchowskiego w Cieszynie pod kier. Kornelii Jurys.

Organizatorem spotkania był Polski Czerwony Krzyż — Zarząd Wojewódzki i Rada Młodzieżowa w Bielsku-Białej oraz Zarząd Rejonowy w Cieszynie.

(IIT)

GROŹBA POŻARÓW

Funkcjonariusze Komendy Rejonowej Straży Pożarnych dokonali kontroli stanu zabezpieczenia p. poż. w placówkach oświatowo-wychowawczych w Cieszynie, Ustroniu, Wierze i gm. Istebna. Wizytacja szkół i przedszkoli przyniosła zaskakujące wyniki. Stwierdzono wiele „rażących niedociągnięć. Do najpoważniejszych należały: przechowywanie materiałów palnych na strychach, brak planów ewakuacji na wypadek pożaru, nieoznakowane wyjścia i drogi ewakuacyjne, użytkowanie wykładzin dywanowych w pomieszczeniach i na drogach ewakuacyjnych, niekompletne wyposażenie w podręczny sprzęt gaśniczy oraz nieterminowe jego badanie, braki instrukcji alarmowania straży pożarnych oraz postępowania na wypadek pożaru i brak należytej organizacji ochrony p. poż. we wszystkich kontrolowanych placówkach.

Jak poinformował st. technik ds. prewencji KRSP chor. poż. Tadeusz Jurkowski, niepokój budzi fakt, iż niektórzy dyrektorzy szkół i przedszkoli oraz inspektorzy oświaty i wychowania wykazują lekceważący stosunek do zagadnień zabezpieczenia p. poż. w podległych im placówkach. (kar)

Koleżance

Weronice WOJTANEK

z powodu śmierci

Meża

WYRAZY WSPÓŁCZUŁA SKŁADAJĄ
PRACOWNICY WYDZIAŁU KOMUNIKACJI
W CIESZYNIE

Za okazane wyrazy współczucia, za wieńce i kwiaty oraz liczy udział w uroczystościach pogrzebowych

kpt. inż. Władysława KRZEMIENIA

wszystkim delegacjom, przyjaciółom, sąsiadom oraz pozostałym uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowania składają

ZONA I SYN

Najserdeczniejsze podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz liczy udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Karola DWORZANOWSKIEGO

delegacjom ZBoWiD w Cieszynie, „Spomaznu”, Państwowego Domu Dziecka, Dyrekcji i pracownikom Zespołu Szkół Zawodowych CZS „Samopomoc Chłopska” w Cieszynie, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom składa

ZONA Z RODZINĄ

Najserdeczniejsze podziękowania za wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych najdroższej Zony

śp. Elżbiety Jadwigi GAŁUSZKA

księdzu mgr. Burkowski, delegacji Spółdzielni Pracy i Usług Wielobranżowych w Cieszynie, krewnym, koleżankom, przyjaciółom i sąsiadom składa

MAZ



FABRYKA
AUTOMATYKI
CHŁODNICZEJ
W CIESZYNIE
UL. STAWOWA 50

ogłasza przetarg
na następujące roboty remontowe:

- wymiana sieci wodociągowej, zewnętrznej o długości około 120 mb,
- wymiana skorodowanej instalacji wodociągowej hali produkcyjnej,
- wykonanie i montaż grzejników c.o.

Szczegółowych informacji dotyczących wykonania robót udzieli Dział Głównego Mechanika, tel. 204-77. W ofertach należy podać sposób rozliczenia robót oraz koszt roboczogodziny.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki nie uspołecznione.

Oferty należy składać w biurze Głównego Mechanika zokładu.

Otwarcie ofert nastąpi w 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia w prasie.

Zlecający zastrzega sobie prawo dawalnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
BIELSKO-BIAŁA
ODDZIAŁ CIESZYN, UL. HARCERSKA

PRZYJMIE UCZNIÓW

praktycznej nauki zawodu

o specjalności: • mechanik kierowców pojazdów samochodowych • elektromechanik pojazdów samochodowych • blacharstwo samochodowe • lakiernik samochodowy

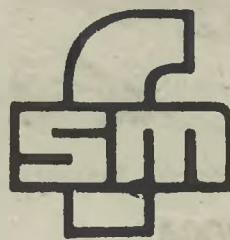
Nouka trwa 3 lata.

Praktyczna nauka zawodu odbywać się będzie w nowo wybudowanych warsztatach szkolnych w bazie Głównego Mechanika oraz w Placówce Terenowej w Skoczowie.

Wynagrodzenie:

- I klasa — 2.300 zł/mies.
- II klasa — 2.650 zł/mies.
- III klasa — 32 zł/godz. plus premia miesięczna w wysokości 20 proc.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Kadr STW, Cieszyn, tel. 20-633.



Uwaga —

poszukujący pracy —

absolwenci!

FABRYKA
SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH
ZAKŁAD NR 5 W SKOCZOWIE „ODLEWNIKA”
UL. CIĘŻAROWA 49, 43-430 SKOCZÓW

ZATRUDNI

pracowników kwalifikowanych
oraz absolwentów ZSZ,
absolwentów LZ,
absolwentów TM

W ZAWODACH: • MECHANIK MASZYN • URZĄDZENIA PRZEMYSŁOWE • ODLEWNIK • ELEKTRYK • MECHANIK SAMOCHODOWY • KONTROLER JAKOŚCI • oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego MHiP Maszyn nowego.

FSM zapewnia dobre warunki płacowe i socjalne własne środki czasowe, wczasy i kolonie krajoznawcze.

UWAGA ABSOLWENTOM Istnieje możliwość uzyskania

wysokiej pożyczki bezzwrotnej po 1/2-rocznym okresie

pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Kadr

FSM Skoczów, Zakład nr 5, tel. 27-61, wewn. 245-246

ZYCZYMY PRZYJEMNEJ PRACY

1984

W dniu 17 kwietnia 1986 r. zmarła w 78. roku życia nasza kochana Siostra i Ciocia

Maria WARDAS

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 22 kwietnia 1986 r. na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie, za udział w których dziękuję wszystkim, w głębokim smutku i żałobie pograżona

RODZINA

Przewodni Klubu Sportowego „Kuźnik” w Ustroniu

mgr Rudolfowi KRUŻOŁKOWI

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

Matki

składają CZŁONKOWIE KLUBU SPORTOWEGO

Koleżance

Urszuli ORAWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

Meża

śp. inż. TADEUSZA ORAWSKIEGO

składają
DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEDZY
Z ZAKŁADU DOŚWIADCZALNEGO PAN
W GOLYSZU

Serdeczne podziękowanie za okazaną pomoc w czasie choroby Meży, za wyrazy współczucia, udział w uroczystościach pogrzebowych oraz złożone wieńce, kwiaty na grobie

Franciszka SZKAWRANA

wszystkim krewnym, przyjaciółom, emerytom MO i sąsiadom, znajomym składa

ZONA



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „WSPÓLNOTA” W SKOCZOWIE UL. TARGOWA 26

podaje do wiadomości,

że w dniu 1986.04.25 w biurze Spółdzielni zostanie wywieszony projekt listy przydziałów:

- podstawowej
- warunkowej
- przyspieszeń i zmian na rok 1986

Od projektu listy przydziałów przysługuje prawnym do Rady Nadzorczej w terminie 14 dni od daty wywieszenia listy.

ZARZĄD
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „WSPÓLNOTA”
W SKOCZOWIE 199kr

Do ucznia VIII klasy szkoły podstawowej!

BIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI SANITARNYCH BM
W BIELSKU-BIAŁEJ

ogłasza ZAPISY UCZNIÓW

na rok szkolny 1986/87 do klas pierwszych:
ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
W CIESZYNIE

w zawodzie:

MONTER INSTALACJI BUDOWLANYCH

Przyjęcie do szkoły bez egzaminów wstępnych.

- Przed przyjęciem należy złożyć następujące dokumenty:
- podanie o przyjęcie podpisane przez rodziców (opiekunów)
 - własnoręcznie napisany życiorys
 - świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
 - świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
 - 3 fotografie

W/w dokumenty należy składać w:

- SEKRETARIAT ZSB w Cieszynie, plac Dominikański 1, tel. 212-59
- KIEROWNICTWO ODCINKA ROBÓT BPIS w Cieszynie, ul. Stawowa 25A, tel. 223-35

Przedsiębiorstwo zapewni uczniom:

- wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
I rok — 2.500 zł
II rok — 2.950 zł
III rok — 3.750 zł
- premię kwartalną w wysokości do 20 proc.
- stypendium fundowane w wysokości 1.900 zł miesięcznie
- świadczenia jak: posiłki regeneracyjne, bezpłatna odzież robocza i ochronna, wypoczynek letni na wczasach i obozach

Po ukończeniu szkoły:

- popłatną pracę
- możliwość wyjazdu do pracy za granicę (eksport)

ZDECYDUJ SIĘ I ZŁÓŻ DOKUMENTY!

160kr

GINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC
CHŁOPSKA”
W STRUMIENIU

ZATRUDNI
NATYCHMIAST
do pracy w plekarni:

• MISTRZA
• CZELADNIKA
• UCZNIÓW do szuki
zawodu

Wzrostki do omówienia w
Zarządzie Gminnej Spółdzielni, Strumień, ul. Biel-
ska 2. 196kr

ATRAKCYJNE ZATRUDNIENIE W ZAWODACH:

- MURARZ
- CIEŚLA
- ZBROJARZ-BETONIARZ

na terenie WSKY oferuje
nowo uruchomiona firma
budowlana.

Oferujemy prosimy kierować
listownie pod adresem:
Wisła, skrytka poczt. 48.
192kr

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

koniecznością jest przyspieszenie rozbudowy „oczyszczalni ścieków oraz modernizacja kanalizacji w mieście i w sołectwach. Zwrócił uwagę na potrzebę prowadzenia oszczędnej i racjonalnej gospodarki wodnej.

W dyskusji zabralo głos 10 mówców. Oto ciekawsze wypowiedzi.

Stefan Frącz: Wnoszę, aby członkowie egzekutywu korzystali z tej samej ochrony prawnej, co działacze związków zawodowych.

Karol Brudny: Obecny system szkolenia partyjnego nie zdaje egzaminu. Należy wypracować nowy model.

Henryk Mały: Mamy nadal wiele przykładów niegospodarności. Najwyższy czas, aby temu zjawisku wypowiedzieć zdecydowaną walkę. Na członkach partii ciąży obowiązek popularyzowania ustaw o radach narodowych i samorządach terytorialnych, które są jeszcze stosunkowo mało znane.

Elżbieta Raszyk: W szkolnictwie powinny funkcjonować takie bodźce materialne, które by zapewniły dopływ najlepszych kadr do tego zawodu.

Tadeusz Męciński: Członkowie partii wysoko cenią sobie rozmowy indywidualne. Postuluje, aby ten typ dialogu odbywał się częściej, przynajmniej 2 razy w okresie kadencji. Konieczne jest, aby wszystkie postulaty były rzetelnie przekazywane do centrów, a tam wyciągano prawidłowe wnioski.

Głos zabrał także sekretarz KW K. Ledwoń, który wysoko ocenił pracę miejsko-gminnej organizacji partyjnej.

Wybrano 7 delegatów na Konferencję Wojewódzką PZPR. Zostali nimi: Ryszard Bażanowski, Alfred Brudny, Stanisław Franek, Karol Gajdzica, Zbigniew Kalciniński, Kazimierz Kosłka oraz Piotr Swoboda. (kot)

CHYBIE

Dnia 16 bm. obradowała gminna konferencja przedzjazdowa PZPR w Chybie. Uczestniczyło 59 delegatów reprezentujących 301 członków i kandydatów skupionych w 9 zakładach i wiejskich POP. Ponad 3-godzinna debata prowadził sekretarz KG Jan Rucki.

W referacie Egzekutywy KG podkreślono, że w ostatnim 5-leciu nastąpił 15-proc. spadek gminnej organizacji partyjnej. Szeregi PZPR opuścili ludzie mało wartościowi, z reguły nie wywiązujący się z obowiązków oraz ludzie o tzw. dwóch twarzach. Spadek ilościowy szeregów partyjnych został zahamowany. W ub. r. przyjęło 10 kandydatów.

W dyskusji nad projektem programu partii wiele krytycznych uwag padło pod adresem gospodarki żywnościowej. Stwierdzono, iż struktura agrarna jest przestarzała w umiarkowaniu rolnictwa. Krytycznie ustosunkowano się do organizacji skupu, transportu wielkiego oraz składowania i przechowywania produktów rolnych. Postulowano też przyspieszenie procesu wyrównywania różnic w warunkach życia mieszkańców wsi i miasta.

W rozmowach indywidualnych wskazywano, że nie zawsze ludzie z legitymacją partyjną świecą przykładem w miejscu zamieszkania. Należy eliminować z partii członków, którzy przynoszą jej ujem. Negatywnie oceniono też znajomość podstaw marksizmu i leninizmu w szeregach partyjnych. Postulowano podniesienie poziomu szkoleń partyjnych poprzez dobór fachowych lektorów.

Janina Czerwińska stwierdziła w dyskusji, iż do działalności wychowawczej mło-



TRWA KAMPAANIA

dego pokolenia włącza się miejscowy RKS Cukrownik. Chybie. Przychodzą też z pomocą rodzice uczniów.

Władysław Dziędział: Zajął się przejawami patologii społecznej. Plagą jest alkoholizm. Zdarzają się nawet przypadki spożywania alkoholu w zakładach pracy. Nicpokoju budzi znikoma reakcja społeczeństwa na te ujemne zjawiska.

Andrzej Pilarczyk: powiedział, że partia powinna rozliczyć się z realizacji wszystkich przyjętych uchwał, programów i wniosków. Program PZPR musi być realny.

Wiele krytycznych uwag dotyczyło reformy gospodarczej. Mówili o tym m. in. Wiktor Ryszka, Zygmunt Falczyk i Tadeusz Wrona.

Podsumowanie dyskusji dokonał sekretarz KW PZPR Józef Mamorski.

Wybrano 2 delegatów na Konferencję Wojewódzką PZPR. Mandaty otrzymali: Janina Czerwińska — z-ca inspektora oświaty i wychowania oraz Tadeusz Wrona z PAN Gólsz.

W konferencji uczestniczył również kierownik ROPP Tadeusz Kisiało. (kot)

CIESZYŃ

Z udziałem 183 delegatów i licznych gości, wśród nich i sekretarza KW Stanisława Hlabczyka, z-cy kierownika Wydziału Informacji KC Jerzego Kopla, przewodniczącego WKPP Czesława Kaczmarczyka i wojewody bielskiego Stanisława Łuczkiwicza obradowała 19 bm. przedzjazdowa konferencja partyjna w Cieszynie. S. Hlabczyk wręczył grupie kandydatów legitymacje partyjne. Otrzymały je: Halina Bojko, Helena Boruta, Jerzy Bujok, Elżbieta Janoszek, Bogusława Konsek, Bolesław Kral, Wiesława Łukas, Włodzimierz Łydzinski, Krzysztof Macura, Bronisław Malinowski, Urszula Mospan, Barbara Niemczyk, Jadwiga Strugała, Władysław Szubert, Roman Seiskala, Andrzej Tomaszek, Magdalena Tyrlik i Halina Urbaczka.

Jak wynika z referatu wygłoszonego przez sekretarza KM Karola Dziadurskiego, kampania przedzjazdowa trwa w mieście od stycznia. Poprzedzone indywidualnymi rozmowami zebrania wyborcze w POP zostały połączone z dyskusją nad projektem programu PZPR. Dokumenty wzbudziły szerokie zainteresowanie. Stwierdzano, że jego lektura stworzyła okazję do przemyślenia całokształtu polskich spraw w ich wymiarze zarówno wewnętrznym jak i międzynarodowym.

Toczy się dyskusja nad tezami KC na X Zjazd. Podjęto w niej m. in. sprawę eksportu. Mimo werbalnego priorytetu dla produkcji eksportowej w praktyce stwarza się mu niejednokrotnie utrudnienia. Tak np. „Olzie” ograniczono na br. przydział cukru, mimo że jest to surowiec krajowy. Ułatwieniem to zwiększenie produkcji, w tym eksportowej.

Przedmiotem kontrowersji jest kwestia placowa. Dyskutanci są za uzależnieniem wynagrodzeń od ilości i jakości pracy oraz od wyników gospodarczych przedsiębiorstw, nie rozumieją jednak powodów, dla których nie zatrudnieni pod ziemią pracownicy górniczy, w tym administracyjni, zarabiają nieporównanie więcej niż w in. gałęziach przemysłu.

Dorobek indywidualnych

rozmów z członkami i kandydatami przedstawił i sekretarz KM Krzysztof Gowin. Wielu PZPR-owców, stwierdził m. in., niepokoi spadek prestiżu pracy, które efekty są często niweczone wskutek wadliwej organizacji. Za przejaw marnotrawstwa ludzkiego potencjału uznaje się ustawiczny wzrost administracji gospodarczej, choć logika reformy kazałaby oczekiwać czegoś wręcz odwrotnego. Członkowie partii w przemysle zastanawiają się nad czynnikami hamującymi wzrost wynalazczości pracowniczej i upatrują ich m. in. w niskim morale części kadr kierowniczej, która chce się koniecznie „podpiąć” pod wniosek w celu uzyskania z tego tytułu materialnych korzyści.

Budzi zaniepokojenie członków partii praktyka wdrażania w życie reformy gospodarczej, m. in. odradzanie się pośrednich ogniw zarządzania w postaci rzekomo dobrowolnych zrzeszeń, gwarectw itp.

Wybrane kwestie społeczno-gospodarczego rozwoju miasta w latach 1986-1990 na tle też KC podniósł w dyskusji naczelnik miasta Edward Matuszek. Na świadczenia społeczne — poinformował m. in. — wy-daje się w mieście 8 mln zł rocznie i celowość tego jest poddawana w wątpliwość. Tymczasem dopłaty z budżetu miejskiego do przedszkoli pochłaniają 76 mln zł. Świadczenia dla 1.430 rodzin, których dzieci wychowują się w przedszkolach, wynoszą średnio 3.800 zł miesięcznie na 1 dziecko, a maksymalna odpłatność rodziny wynosi 1.500 zł. Zdaniem E. Matuszka, pozostaje to w sprzeczności z zasadami sprawiedliwości społecznej.

Największym problemem budownictwa mieszkaniowego jest w Cieszynie — kontynuował naczelnik — przygotowanie i uzbrojenie terenów, na co trzeba ok. 3,5 mld zł. Dotkliwie dają się we znaki niestabilność przepisów prawnych i finansowych oraz wysokie tempo inflacji. Ilustrację skutków tego może stanowić historia starszego małżeństwa, które sprzedało w 1980 r. pod budownictwo w mieście dorobek całego życia, tj. ziemię i dom z plechem gospodarczym. Obecnie okazuje się, że uzyskanych pieniędzy nie starczy na wykupienie spółdzielczego mieszkania. I to prawda, gdyż cena 1 m kw. budowanego przez KBO „Beskid” mieszkania wynosi 41 tys. zł, tj. 10 razy więcej niż przed kryzysem.

Nie ma obecnie ekonomicznych zachęt do zamiany mieszkań. Ciągłe jeszcze istnieje ogromna przewaga poszukujących większe mieszkania nad tymi, którzy chcieliby się przenieść do mniejszego „M”. E. Matuszek zakwestionował także słuszność zasady, zgodnie z którą otrzymują dopłaty do czynszu, jeżeli dochód na członka rodziny jest niski, także właściciele M-6 o powierzchni domku jednorodzinnego.

Roman Korbut omówił warunki, w jakich działa służba zdrowia. Kadra — stwierdził — mimo że nie ma często gdzie mieszkać i kiepsko zarabia, jest Ale bieżąca drastycznie niewystarczająca, zdekapitalizowana. Służba zdrowia może jeszcze poczekać na komputery i wiele in. nowoczesnych urządzeń, które składają bardzo by się przydały, ale nie może czekać na podstawowe leki, na

strzykawki, jednorazowego użytku, środki czystości, materiały do szycia, środki opatrunkowe, płyny infuzyjne i na place. Na to środki muszą się znaleźć.

Dowódca Jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej Bolesław Cader skupił się na współdziałaniu wojska z mieszkańcami. Co piąty przestępca graniczny jest zatrzymany przez WOP-istów dzięki pomocy miejscowej ludności. Żołnierze odwdzięczają się m. in. niesieniem pomocy w razie klęsk żywiołowych, honorowym dawstwem krwi sprawowaniem patronatu nad 10 szkołami.

Wojciech Kojas zajął się funkcjonowaniem oświaty. Jeżeli szkoła nie jest lubiana ani przez uczniów, ani przez nauczycieli, ani przez rodziców — stwierdził prorektor ds. Filii US — do-wodzi to samo przez się, że coś nie jest w porządku. Dowodzą tego również in. fakty. Polskie szkolnictwo nie zdołało się np. oprzeć narzuconej mu, szkodliwej wersji reformy oświaty. Nastąpiła likwidacja liceów pedagogicznych i studiów nauczycielskich, a obecnie mamy ok. 100 tys. nauczycieli bez kwalifikacji. Jeszcze bardziej pogłębiło trudności kadrowe obniżenie wymiaru czasu pracy nauczycieli.

Poza tym zabierali głos w dyskusji: Mieczysław Podzorska, Zdzisław Mielczarska, Bronisław Biernat, przewodniczący MK SD Zdzisław Bogdanowicz, prezes MK ZSL Jan Grawski, Andrzej Szczepiński, Władysław Kowal, Jan Polys, Teodor Dziadek i Bogdan Hajek. Przenawiał również i sekretarz KW PZPR Stanisław Hlabczyk.

Dokonano wyboru delegatów na Wojewódzką Konferencję Przedzjazdową w Bielsku-Białej. Mandaty otrzymali: Benedykt Bajczek — kierownik rolnictwa w „Cespie”, Józef Berek — brygadzysta z FACH-u, Edward Bulawa — adiunkt Filii US, Jan Cieślak — st. mistrz z „Polifarbu”, Marek Cywiński — dyrektor ZOZ, Teodor Dziadek — szef produkcji CDW, Jan Franek — kierownik wydziału Elektryki, Krzysztof Gowin — i sekretarz KM, Zdzisław Grabowski — brygadzysta „Elektrometalu”, Jan Juraneck — kierownik sklepu PSS, Lucjan Kiełek — z-ca kierownika Rejonu Energetycznego, Alicja Kopeć — kierownik szkolnictwa ZSZ nr 1, Władysław Kowal — emeryt, Franciszek Koźdoń — główny energetyk „Zampolu”, Otylia Lipowacz — szlifierz w „Polwidzie”, Jan Pasterny — mistrz PKS, Władysław Piotrowski — kierownik działu w „Termice”. (d)

W OBRONIE WŁADZY LUDOWEJ

Przy Kola Miejskim ZBoWiD w Cieszynie działa Środowisko Byłych Żołnierzy i Uczestników Walk w Obronie i Utrzymaniu Władzy Ludowej, któremu przewodniczy Stanisław Lech. W dniu 15 bm. z udziałem 88 członków, odbyło się zebranie, podczas którego podsumowano działalność w ub. 2 latach. Sprawozdanie złożył Stanisław Hlabczyk.

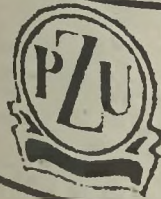
Uczestnicy walk w obronie władzy ludowej podejmują działania dla ocalenia od niepamięci wysiłku, który towarzyszył narodzinom Polski Ludowej, nie stronią jednak również od pracy dla pomnażania współczesnego dorobku kraju. Nawiazaniem do własnych korzeni środowiska było wystąpienie S. Lecha, który przypominał, nawiązując do Międzypartyjnej Narodowej, ofiarę krwi i funkcjonariuszy MO, poległych przed 40 laty w walce z siłami podziemia na Białym.

Tematykę współczesną prezentowały natomiast wystąpienia sekretarza KM Karola Dziadurskiego, który przedstawił przebieg kampanii przedzjazdowej PZPR oraz szefa RUSW mjr. Stanisława Kryki, który zapoznał ze stanem bezpieczeństwa i porządku w mieście.

W zebraniu uczestniczyli prezes Zarządu Kola ZBoWiD Władysław Bahński i wiceprezes Karol Zielonka. G

NIEJEDEN LOSOWI ZŁORZECZYŁ, ŻE W PORĘ SIĘ NIE UBEZPIECZYŁ

144kr



Prowadzonemu przez Pana Klubowi Propozycji słuknęło ćwierćwiecze. Kiedy?

— Pierwsze spotkanie od byliśmy z początkiem 1961 r., z zaolziańskim poetą Henrykiem Jasieczkiem. Urządaliśmy je w ratuszu.

— Skąd pomysł?

— Z potrzeby działalności. Mierziło mnie panujące w działalności kulturalnej zarządzanie, brak spontaniczności, schematyzm. Długo czas publikowałem w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej” felietonik zatytułowany „Pro pozycje kulturalne”. Ówczesny naczelny, Jerzy Polaczek, doszedł do wniosku, że nie można tej rubryki kontynuować bez końca. Chyba słusznie. Mnie też zresztą samo pisanie przestało satysfakcjonować, chciałem udowodnić, że można prowadzić działalność na innych, wojennych od szablonu zasadach.

— Pierwsze spotkanie u rzadził Pan w ratuszu. A następne?

— Już w Domu Narodowym. I tak pozostało do dziś. Swego czasu prowadziłem jednak na parterze remont i przeniesiliśmy się do świetlicy Cieszyńskiej Drużyny Wydawniczej. Na 3 lata, jak się później okazało. Zuliśmy się tam wcale do rze. No i godzi się wspomnieć, że mieliśmy sporę „spotkań w tzw. terenie” — kilka razy w „Celmie”. Szkole Muzycznej, poza tym w wielu miejscowościach b. powiatu, a więc przykladowo w Wiśle, Ustroniu, Jaworzynie, w Pogwizdowie itd.

— Jak przyjęły inicjatywę władze?

— Nie mogę narzekać. Jeden jedyny raz, za czasów rdy funkcję i sekretarza KP partii pełnił Antoni Iluczek, poproszono mnie na posiedzenie Egzekutywy. Mimo że jestem bezpartyjny był widocznie wokół Klubu jakiś swąd, ale ograniczono się do przepytwań: kto, po co itd. Od tego czasu nikt mnie nie nękał.

— A przedstawiciele władzy administracyjnej?

— Byli i są na ogół życzliwi. Dotyczy to zwłaszcza Stanisława Łuczkiwicza. W czasie, gdy był naczelnikiem miasta, odbywaliśmy w jego gabinecie co miesiąc półtoragodzinne rozmowy. W ramach Klubu Propozycji urządzaliśmy w tym czasie tzw. „Ratuszowe wieczory” na które stawiał się nie tylko naczelnik, ale pedził też na spotkania podległych sobie kierowników. Niektórzy z pewnością zgryźli zębami, ale przychodzili. Łuczkiwicz traktował te spotkania jako okazję do bezpośrednich kontaktów urzędowych z obywatelami.

— Od samego początku Klub działa, bez obrazy, na wariackich papierach. To znaczy, bez zarządu, statutu, regulaminu, bez forsy i bez mecenasa. Dlatego, że się Pan zaparł, czy też brak było kwoki, która by to kureżnę przysparzała?

— Kwok nie brakowało i nie brakuje, ale żadne mat-

kowanie nam nie jest potrzebne; mało tego, musiałoby zniweczyć samą ideę pełnej niezależności i samodzielności. Chyba przez 2 lata, gdy pełnił funkcję prezesa Zarządu Powiatowego Leopold Kantor, byliśmy podwieszeni pod Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Stawiano nas za wzór, chwalono i odznaczało.

— A jednak wasze drogi się rozeszły. Dlaczego?

— Bo przyszło za splendoru płacić. Trzeba było mianowicie sporządzać listy obecności, robić jakas tam sprawozdawczość. To było niechcinnie widziane przez bywalców, a mój własny stosunek do jakiegokolwiek biurokracji pan zna.

— Finansowych profitów TWP nie dawało?

— Nie dawało, bo nie chcieliśmy. Od pierwszego spotkania obowiązuje zasa-

Szczególnie sobie cenię czynne poparcie żony. Trudno by chyba było znaleźć drugą kobietę równie wyrozumiałą dla moich pasji, ba! podziwiającej je.

— Dla kogo ten cały wysiłek? Iu ma Klub stałych bywalców?

— Na spotkania przychodzi średnio 35–40 osób. Raz mniej, raz więcej; bywa i setka. Jakies 30 proc. uczestników to ci, którzy przychodzą z uwagi na zainteresowanie konkretnym tematem czy określoną osobą, natomiast ok. 70 proc. uczestników przychodzi co tydzień lub prawie co tydzień.

— Kto to jest?

— Rekordzistą był Andrzej Sztefek, nauczyciel. Póki żył nie opuścił ani jednego spotkania. Spośród tych, którzy odeszli na zawsze, wieni byli Klubowi m. in. Wiktor Trombik, Jan Grudka, Tadeusz Bocek, Franciszek

niemiecki, włoski, rosyjski, trochę hiszpański. O ile któregoś nie opuściłem. Prawdziwy poliglota.

— Zostali już poruszone w Klubie setki tematów. Są takie, które się powtarzają szczególnie często?

— Obszarami, które leżą w sferze naszego szczególnego zainteresowania, są zwłaszcza ochrona środowiska, Polonia zagraniczna, zdrowie fizyczne i psychiczne, muzyka, folklor.

— Preferuje Pan to, co interesuje Pana osobiście?

— Podświadomie może tak, ale staram się wychodzić naprzeciw zainteresowaniom innych, zwłaszcza stałych bywalców. No i unikam monotonii. Pewna egzotyka wnoszą np. ilustrowane przez źródłami relacje z podróży do obcych krajów. Świetny jest w tym dyktor „Zamopolu”, inż. Mieczysław

Zamorska, czy klub w Goleszowie.

Chyba najbardziej żałuję klubu w Ustroniu-Jaszowcu, który założył i którym dyrygował przez 10 lat Oswald Szczurek. Żal bierze się stąd iż uważam prowadzenie klubu w środowisku czasowiczów za wyjątkowo celowe i na swój sposób łatwe. Przyjeżdża tam mnóstwo ludzi, którzy mają sporo do powiedzenia, a z drugiej strony istnieje u przyjeżdżających głód wiedzy o regionie. Klubowe spotkania odgrywały zatem wybitną rolę integracyjną.

Pewna osłoda jest fakt, że jedno kluby wprawdzie umierają, ale rodzą się nowe. Stosunkowo niedawno obliczając działalność podjął np. w Dzięgielowie, gdzie organizatorem spotkań jest Zbigniew Damięć.

— Wydał Pan nakładem Macierzy broszurę pt. „Klub tysiącem to oczywiście przesada?”

— Pozwoliłem sobie zwyczajnie na hiperbole. Ale Klub ma tych inicjatyw na koncie niemało. Największy rozgłos zyskała akcja „Odkrywanie ciekawych ludzi”, szeroko spopularyzowana zwłaszcza przez Turystyczną Agencję Prasową. Maczaliśmy także palce w utworzeniu koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej. Towarzystwa Miłośników Ogrodu, Ligi Ochrony Przyrody, Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Organizacje te działają dziś w pełni samodzielnie, ale klubowicze mieli udział w ich utworzeniu i odczuwają z nimi emocjonalny związek. To samo można odnieść do „Zielonego Frontu”, który działa obecnie pod szyldem PRON-u.

— Właśnie „Zielony Front” jest jednak przykładem zwykłego gadulstwa, z którego nie wynika. Rzeczywistość w zakresie ochrony środowiska, jaka jest, każdy przecież widzi.

— Nie powiedziałbym, że „Zielony Front” nie nie dał. Pozytywnie dla ochraniających idei sojuszników i to będzie owocować. Rodzajem grupy nacisku stanie się natomiast tworzony własne Klub Ekologiczny, wokół utworzenia którego zakratował się energicznie Tadeusz Kopoczek. Klub będzie skupiał ludzi, którzy znają się na rzeczy, kompetentnych.

— Fenomen Klubu Propozycji polega chyba m. in. na tym, że potrafił scementować na całej dziesięciolecia garstkę ludzi formalnie niezwiązanych, których z sobą jednak coś łączy. Co to takiego?

— Na to pytanie b. trudno odpowiedzieć; można co najwyżej „smuć domysły”. Myslę, że tym, co dla nas wspólne, jest chęć uczestnictwa w życiu publicznym, wzajemna życzliwość, tolerancja i szacunek dla poglądów innych. To są powody, dla których ludzie się u nas dobrze czują.

— A jeżeli ktoś wygłasza herezje, opowiada kompletne bzdury?

— Po prostu dyskutujemy. Nie zdarzyło się, by ktoś spostonowano.

— A gdy się zjawia ktoś pijany?

— Totalnie pijanych nie mieliśmy, a gdy zdarzyło się, że przyszedł ktoś lekkim rauszu, staraliśmy się tego nie zauważać. Żadnych pijackich burdy dy nie doszło.

— Znacznie mniej tolecyjni jesteście wobec cych. Tak było zawsze?

— Zasadę, że na wych spotkaniach się pali, wprowadziliśmy mn więcej przed 20 laty. Trudniej przyszło się podporządkować wspomnieniu już Wiktorowi Trombikowi. Najpierw, jakoby, po prostu palił. Tem na jakiś czas opuścił salkę, wreszcie się przewyżcił. Natomiast Fraszek Zahradnik siedział na tarasie, niby już nie w mieszczeniu klubowym, a szedł dym do rękawa. Miał dla nich obydwo restricje były dotkliwie, pozostawiali naszych spotkań do końca życia.

— Co się dzieje, gdy si Pan na dłuższy czas jechać?

— Klub działa dalej. liśmy np. wraz z żoną przez 3 miesiące na kontynencie amerykańskim. Przez ten czas prowadził wówczas klubowe spotkania dopo co wymieniony Franciszek Zahradnik. Podczas im wyjazdu, bodaj do Bułg przejął rolę gospodarza zimierz Fober. Pozwala to żywić nadzieję, że Klub przeżyje.

— Poświęcił mu Pan wie 1/3 dotychczasowego elia. Kosztował Pana mstwo czasu, zachodu, ch również nerwów. Nie żał Pan tego?

— Nie żałuję. Myslę, przez minionych 25 lat wykazał, że jest potrzebny. Mnie również. Średnia polskiego dziennikarza, jeżeli mnie pamięć myli, 55 lat. Ja kończę 70 i mogę jeszcze pracować dziennikarsko. Słakże klubowa działalność w tym jakiś udział.

Klub narzucił mi pewien sposób bycia. Żyję w tym. Wewnętrznie nieporządkowanym: wymusił na mnie na systematyczność i skrupulatność. Jeżeli coś, co mnie nie interesuje, mam czasu. Mam materiał, który obiecywałem sobie dziennikarstwu, żytkować, mam własne myślenia i z każdym utwierdzam się w przekonaniu, że nie uda mi się mierzeń zrealizować.

Kojąco wpływają na żona i syn, przejęci filofią „Wschodu”. Pod ich działaniem jestem bardziej powodzony ze swymi i z ludźmi. Takimi, kimis są...

Robert Damięć

ROBERT DAMIĘĆ

KLUB MNIE PRZEŻYJE...

Wywiad z red. Władysławem OSZELDĄ

da, że uczestnikom nie płacimy.

— Uczestnikom czy prelegentom?

— Nikomu. Określenie „prelegent” nie jest najszczęśliwsze. To też uczestnik spotkania, tyle że nasz gość.

— A jeżeli ów ktoś przyjeżdża spoza Cieszyńska?

— To najczęściej na własny koszt. Czasami jednak koszty przejazdu zwracamy.

— To znaczy kto zwraca?

— Cieszyńskie Centrum Kultury.

— Pełni wobec Klubu rolę mecenasa?

— Raczej daje coś za coś. Od czasu do czasu, może raz na 100 spotkań, są to kwiatki, niekiedy zwrot kosztów podróży. Poza tym lokal. W zamian CCK zapisuje sobie naszą działalność na własne konto.

— A pozostałe koszty? Np. telefonów, korespondencji?

— Pokrywam z własnej kieszeni. Kiedy trzeba, służymy również przyjeżdżnym noclegiem, posiłkiem. Traktujemy to wraz z żoną jako elementarny wymóg gościnności.

— Ile kosztuje Pana Klub czasu?

— Bo ja wiem? Średnio chyba ze 2 godz. dziennie. Trzeba przecież znaleźć chętnego, uzgodnić temat i termin, zadbać o afisz, choćby trochę się do spotkania przygotować...

— I co Pan z tego ma?

— Nie poza satysfakcją. A może aż satysfakcję? Może przejawia się w tym wszystkim jakiś wysublimowany egoizm?

— Jest Pan twórcą Klubu Propozycji i lokomotywą, która napędza ten pociąg. Ma Pan do pomocy chociaż palacza?

— Wzięła ten pociąg w agencję rodzinną; mam do pomocy żonę, syna Jurka

Zahradnik. Z obecnych bywalców wymienilibym w pierwszym rzędzie Tadeusza Zubka i Kazimierza Fobiasza. Przestał już przychodzić Jan Waligóra, który ukończył przed kilku dniami 80. Napisał z naszej inspiracji pamiętnik, który jest chyba jedną tego rodzaju pracą wykonaną przez rzeźnika. Zakupiło ją „Ossolincum” i ma być drukowana w „Regionach”. Mimo ukończenia 94 lat nadal jest nam wierny Anna Janeczek, której towarzyszy córka.

— A spośród „prelegentów” kogo by Pan wymienił?

— Było ich w okresie tego ćwierćwiecza ok. 600. Na Śląsku Cieszyńskim mało jest ludzi, którzy by mieli coś ważnego do powiedzenia i nie gościli w Klubie. Pozytywnie odpowiadały także na nasze zaproszenia sławy ze świata nauki, kultury, świata artystycznego i t. d. Kilka razy przyjeżdżał prof. Julian Aleksandrowicz z Krakowa, odbył z nami spotkania prof. Jan Szczepański z Warszawy i doc. Tadeusz Margul z UJ. Literaturę reprezentowali m. in. Jalu Kurek, Henryk Worcell, Stefan Otwinowski. Dzięki sędziemu Sadu Wojewódzkiego Annie Robosz mogliśmy się spotkać ze znakomitościami piosenkarzami i aktorami, m. in. z Aleksandra Śląską i z Agnieszką Osiecką.

— Z zagranicy też bywali goście?

— A jakże! Głównie przed stawiciele Polonii, np. prof. Paweł Łyszek ze Stanów Zjednoczonych, prof. Władysław Bobrek z Peru. Nie brakowało jednak również gości obcojęzycznych, przykładowo z Francji, ZSRR, Włoch, Szwecji, Danii.

— Jak się dogadujecie?

— Tłumaczy przeważnie Tadeusz Zubek, który zna języki angielski, francuski,

Kercz. Nawiasem mówiąc, odkryliśmy prawdziwe talenty gawędziarskie. Okazał się takim talentem no. dr Witold Iwanek, który uczestniczył w ewklu spoikań z okazji 100-lecia Macierzy pn. „Stare o nowym Cieszyńsku”. Klubowicze chętnie go nadal gościli. Ma nie tylko dużą wiedzę, ale i umiejętność jej popularyzacji.

— Klub znalazł licznych naśladowców, o których jakoby przychodziło. Czy poza Cieszyńskiem coś się jeszcze ostało?

— Najwięcej klubów przypozycji powstało na Zaolziu, bo 17. Część się wykruszyła, część działa niezbyt systematycznie, ale są. Najdłuższy staż i największy dorobek ma klub czeskojęzyński, który obchodził w tych dniach 20-lecie działalności. Został założony i był przez 13 lat prowadzony, na podobnych zasadach jak nasz przez prof. Karola Polaka. Po wycofaniu się twórcy przyjęto odmienną nieco formułę mianowicie, go tydzień pełni rolę gospodarza jeden spośród członków zarządu. Jest to oczywiście dalece mniej absorbujące. W Czeskim Cieszyńsku działa także od kilkunastu lat drugi klub, prowadzony przez b. posła do praskiego parlamentu, Józefa Macurę. Całkiem różną formułę przyjął klub w Szwecji, którym kieruje inż. Stanisław Siostrzonek. Tamtejsze Polonusy przejęły od nas właściwie tylko pomysły wyławiania i popularyzowania tzw. ciekawych ludzi. Początkowo byli to z pochodzenia Cieszyńscy, teraz doszli także polonofile spośród Szwedów. Nie istnieje już klub założony przez prof. Pawła Łyska i prof. Janę Kowalikę w Stanach Zjednoczonych. Ten sam los podzielił klub w Sopocie i kilka klubów w Cieszyńsku, np. Istniejący 13 lat klub przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wiśle, którym kierowała Aniela

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

i gruntownej modernizacji Kuźni „Ustron”. Miało to zapewnić wzrost produkcji, ale stwarzało jednocześnie groźbę bezpowrotnego zniszczenia wielu unikatowych maszyn, urządzeń i narzędzi. Nieco później, w związku z reorganizacją, ten sam los mógł spotkać dokumenty pisane.

Ale znalazła się grupa osób, która postawiła sobie zadanie ocalenia cennych zabytków materialnej kultury od zniszczenia. Szczególnie zasług ma w tym zakresie nie żyjący już b. dyrektor przedsiębiorstwa inż. Jan Jaroek, który spopularyzował ideę muzeum, zachęcił do gromadzenia zbiorów, zabiegał o zrozumienie dla koncepcji u władz.

Ale nastały czasy wybitnie dla miłośników tradycji niesprzyjające. W październiku 1968 r. przekazano do u-

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

żytku Kuźnię w Skoczowie — jako zakład Kuźni „Ustron”. Zaplanowano dla niej docelową wielkość produkcji w wys. 37 tys. t odukuwki, której jednak nigdy nie osiągnięto (obecnie ok. 25 tys. t). Pegorszyło to wyniki całego przedsiębiorstwa i stało się pretekstem do wchłonięcia obydwo kuźni przez Wytwórnię Sprzętu Mechanicznego z Bielska-Białej. W 2 lata później dyrektor WSM, Ryszard Dziopak, utworzył Fabrykę Samochodów Małolitrażowych i włączył do niej ustronsko-skoczowskie Zakłady Kuźnicze. W ten sposób legitymująca się 2-wiekowymi tradycjami Kuźnia stała się tylko jednym z trybów samochodowego mołocha.

Na tenże rok, w którym utworzono FSM, przypadło 200-lecie Kuźni. Była doskonała okazja, by uczcić jubileusz oddaniem do użytku proponowanego muzeum kuźnictwa. R. Dziopak i jego ekipa postanowiła temu prze-

ciwdziałać. Owszem, uroczystości odbyły się w Ustroniu, ale zostały zdominowane przez... 100-lecie bielskiej fa-

bryki pomp, która dała początek WSM.

Aby kompletnie zablokować otwarcie muzeum przeznaczony na nią budynek b. dyrekcji przy ul. Hutniczej został przeznaczony na przyzakładową szkołę zawodową. W tej sytuacji zgromadzone już dokumenty, plany, zdjęcia i modele fabrycznych maszyn znalazły się... w podziemiach „Prażakówki”. Zamiast upragnionego muzeum właśnie tam powstała skromna, ale historyczna i tradycyjna. W związku z koniecznością przeprowadzenia remontu Zakładowego Domu Kultury również jej zbiory nie mogły być dalej udostępniane...

Inicjatywa odżyła pod koniec minionej dekady. Kierownictwo Kuźni utworzyło etap referenta ds. muzeum, który objął Władysław Rycheń a po jego przejściu na emeryturę mgr Lidia Nosalska-Radzińska. Utworzenie placówki muzealnej, zyskało wsparcie MRN, znalazło się

w woj. planie rozwoju kultury. Udało się odzyskać ten cel piętro zabytkowego budynku przy ul. Hutniczej, który poddano generalnemu remontowi. Środki na ten wyasygnowała Kuźnia.

Na też do kieszy wojewódzkiej konserwator zabytków Karol Gruszczyk — nb. ukończył absolwent Techniku Kuźniczego.

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa utrzymywane przez Kuźnię FSM, pracuje natomiast na zasadach wiążących w muzealnym państwowym. Szefuje nad nim mgr L. Nosalska-Radzińska. Przewiduje się, że „wyprowadzeniu” przysądowej szkoły muzeum będzie zajmować cały zabytkowy budynek, a przylegający do niego teren zostanie przekształcony w unikatowy skansen kuźnictwa i hutnictwa.



Rys. Karol Kubold

WARSZTATY
PLASTYCZNE

W Uniwersyteckiej Galerii Sztuki Współczesnej w Filii USL w Cieszynie otwarto w sob. wtorek wystawę prac artystycznych z okazji Międzynarodowego Tygodnia Sztuki. Ekspozycja przedstawia roboczą fazę twórczości Kidnera — rysunki, stanowią jednak w miarę pełny przegląd podejmowanych przez artystę problemów.

Duża erudycja artysty umożliwiła organizatorom wystawy zaangażowanie go w roli wykładowcy. M. Kidner prowadzi w Filii USL zajęcia z zakresu praktycznego wykształcania koloru opartego



na systemie Andersa. W trwających od 21 do 30 IV wykładach i ćwiczeniach uczestniczy 25 studentów; 20 z ostatniego roku wychowania plastycznego i 5 z pierwszego. Jak informuje Michał Obarski, komisarz wystawy, udział w zajęciach jest formą nagrody dla najlepszych i najbardziej utalentowanych słuchaczy.

Jest to pierwsza w Polsce próba wykorzystania doświadczeń M. Kidnera w procesie dydaktycznym. Wystawy artysty były dotychczas organizowane w Łodzi i w Krakowie. (kk)

SUKCESY MUZYKÓW

W dniach 9-13 IV odbywał się w stolicy Wielkopolski XXVI Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej „Poznańskie Wiosna Muzyczna”. Wykładowcą m.in. absolwent Filii USL, kompozytor i wykonawca Janusz KOHUT. Wysoko oceniali publiczność jego kompozycje „Musie narrations”, będącą rodzajem fortepianowej improwizacji nie ograniczonej tematem muzycznym. (A.F.)

TWÓRCZOŚĆ
R. GABRYŚIA

W ramach edukacji przyszłych nauczycieli muzyki, w Cieszyńskiej Filii USL organizowane są koncerty muzyki współczesnej połączone ze spotkaniami z kompozytorem. Jeden z ostatnich odbył się 25 III, a został poświęcony dorobkowi kompozytora Ryszarda GABRYŚIA. Twórca zaprezentował dzieła z lat 80., utrwalone na taśmach archiwalnych Polskiego Radia, oraz dawniej w latach 70. do filmu „Dziękuję”. (A.F.)

OSTATNIA DROGA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

skimi Stanisławem Łuczkiewiczem oraz miast Cieszyna i Wisły, delegację organizacyjną społeczną i towarzyszącą kulturalną, członkowie zespołów regionalnych, Aeroklubu Śląskiego w Katowicach i Bielskiego oraz najbliższa rodzina Zmarłej. Przed wejściem do Domu Przedpogrzebowego harcerki Hufca Cieszyn trzymały warte z wystawionymi, wysokimi odznaczeniami i orderami Zmarłej.

Punktualnie o godz. 14 rozległy się dźwięki „Marsza Żałobnego” Fryderyka Chopina a mistrz ceremonii Bolesław Lewandowski zaczął recytować prozę poetycką Jarosława Iwaszkiewicza „Muzyka gór”. Wyprowadzono zwłoki. Kondukt żałobny wyruszył w kierunku krypty Zasłużonych miast Cieszyna.

Mowę żałobną nad otwartą mogiłą wygłosił wojewoda S. Łuczkiewicz. Przypomniawszy wzorową biografię Marii Wardas — wiejskiej dziewczyny, która dzięki niezwykłej pracowitości, ambicji i uporowi potrafiła przełamać bariery chłopiego pochodzenia i osiągnąć wyżyny społecznego uznania i szacunku, zarówno

jako wybitny sportowiec i jako działaczka społeczna, pisarka i mecenas sztuki. „Maria Wardas hojną ręką przekazywała honoraria za pracę pisarską w kraju i za granicą na cele społeczne, nie żądając niczego w zamian — powiedział wojewoda. — Zobowiązuje nas to do stałej pamięci i wdzięczności”.

W imieniu Prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich oraz koleżanek Zmarłej z Oddziału Krakowskiego ZLP pożegnał M. Wardas wiceprezes Oddziału Bogusław Ślawomir Kunda. „Zadaniem pisarza jest wnikać w społeczny, kulturalny i historyczny miąższ swojej ziemi — stwierdził — powinien on jednocześnie kierować swe wypowiedzi do szerszej publiczności, aby jego temat najbliższy, regionalny stał się bliski innym kulturom. Maria Wardas wypełniła to zadanie, wprowadzając problematykę ziemi cieszyńskiej do kultury ogólnopolskiej”.

W imieniu mieszkańców nadolziańskiej ziemi pożegnał Zmarłą wiceprezes ZG MZC Antoni Tomica.

Uroczystość zakończyła się odegraniem przez orkiestrę dętą „Cielmy” pieśń „Ojcowski dom”, „Płyniesz Olzo”. (kk)

Pogrążeni w żalu i smutku zawiadamiamy, że 17 kwietnia br. zmarła w 79. roku życia w Warszawie

Maria WARDASÓWNA

pionierka sportu motocyklowego na Śląsku, norciarka, jedna z pierwszych polskich pilotek, literatka, aktywny działacz społeczny na niwie kultury, człowiek zaciąg i skromny.

Za działalność w ruchu aporu podczas II wojny światowej oraz działalność zawodową i społeczną odznaczona została m.in. Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami i Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 40-lecia PRL, złotą odznaką Zasłużonego Działacza Łańcucha Sportowego, odznaką Za Zasługi dla Województwa Bielskiego, odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Za twórczość literacką otrzymała Nagrodę Literacką Ministra Kultury i Sztuki oraz Nagrodę Literacką im. Gustawa Morcinka.

Wraz z odejściem Marii Wardasówny środowisko literackie straciło cenionego i szanowanego twórcę i działacza kultury.

CZĘŚĆ JEJ PAMIĘCI

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

WOJEWODA BIELSKI oraz PRACOWNICY URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO w BIELSKU-BIAŁYM

PIĄTEK, 25.IV.

Jarosława, Marka Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyn: wystawa rysunków Michała Kidnera. Czynna do 8 V.

Dom Narodowy, Cieszyn: „Prezentacje „86” — wystawa fotografii artystycznej, zorganiz. przez Cies. Tow. Fotograficzne. Czynna do 30. IV.

wystawa z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy. Czynna do 8 V.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: „Dziś i jutro cieszyńskiej placówki uniwersyteckiej” — spotkanie z prorektorem US ds. cieszyńskiej Filii, doc. dr. hab. Wojciechem Kojsem.

SOBOTA, 26.IV.

(nie roboczo)

Maril, Marzeny, Ryszarda NIEDZIELA, 27.IV.

Zyfi, Teofila DZIEN TRANSPORTOWCA I DROGOWCA

Kościół Ewangelicki, Ustron, godz. 10: koncert chóru kościelnego.

Amfiteatr w Parku Źdrojowym, Ustron, godz. 15: koncert chóru kościelnego. W programie religijne utwory dawnych mistrzów i kompozytorów współczesnych w wykonaniu zespołów działających przy parafiach Kościoła Ewangelicko — Augsburgskiego na Śląsku Cieszyńskim.

PONIEDZIAŁEK, 28.IV.

Walerii, Ludwika, Piotra

Filia US, sala kameralna, Cieszyn, godz. 12: koncert studentów zespołów kameralnych w ramach Cieszyńskiej Wiosny Artystycznej.

godz. 17: Recital fortepianowy Wojciecha Natansonowa. W programie utwory: W.A. Mozarta, F. Chopina, J.S. Bacha i J. Brahmsa.

Koncerty odbywają się w ramach Cieszyńskiej Wiosny Artystycznej.

Pol. Zw. Niewidomych, rejon Wisła, godz. 14.30: mon-

W ub. środę, 16 bm., w sali kina „Marzenie” w Wiśle odbył się koncert jubileuszowy „XX-lecie kształcenia muzycznego w Wiśle”. Na uroczystości przybyli m.in.: dyr. Wydziału Kultury i Sztuki UW w Bielsku-Białej Tadeusz Trębacz i dyr. Stowarzyszenia Społecznych Ognisk Artystycznych w Katowicach Stanisław Król.

Zasłużonym nauczycielom muzyki zostały przyznane odznaczenia. Odznakę Zasłużony Działacz Kultury otrzymała Barbara Cieniec i Maria Dorda. Odznakę Za Zasługi dla Woj. Bielskiego Cezary Drzewiecki i Ludwik Nawrat. Odznakę Stowarzyszenia Społecznych Ognisk Artystycznych w Katowicach otrzymali: złote — Barbara Cieniec i Ludwik Nawrat, srebrne — Karol Chmiel i Cezary Drzewiecki. Społeczne Ognisko Muzyczne w Wiśle oraz jego dyrektor Karol Chmiel zostali wyróżnieni dyplomem Ministra Kultury i Sztuki oraz listem gratulacyjnym Wydziału Kultury i Sztuki UW w Bielsku-Białej i obrazem ołojnym. Delegacja władz miejskich przekazała Ognisku honorowy dyplom uzna-

INFORMATOR

taż poczytno-muzyczny „Od Polonczy 3 Maja do Mazurka Dąbrowskiego”. Prowadzi mgr Z. Wasik.

SM „Cieszyńska”, ul. Hajduka 17, Cieszyn, godz. 16: indywidualny i drużynowy turniej tenisa stołowego młodzieżowych reprezentacji cieszyńskich osiedli.

godz. 16.15: zajęcia batha-jogi — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 29.IV.

Hugona, Roberta Aula Akademicka Filii US, Cieszyn, godz. 12: Uroczysty koncert 1-majowy.

Kościół Jezusowy, Cieszyn, godz. 18: Recital organowy z udziałem E. Kaszyckiej, M. Grolwice oraz zespołu wokalnego pod dyr. Haliny Goniewicz — Urbaś.

Koncerty odbywają się w ramach Cieszyńskiej Wiosny Artystycznej.

SM „Cieszyńska”, ul. Wianotki 10, godz. 17: zajęcia batha-jogi i medytacja.

ŚRODA, 30.IV.

Katarzyny, Marianny, Piusa Sala Kameralna w Filii US, Cieszyn, godz. 17: Koncert

KARATECY Z KANIONU ŻÓLTEJ RZeki

Chiński film z serii karate Li Quimina „KARATECY Z KANIONU ŻÓLTEJ RZeki” przypomina pod względem konstrukcyjnym amerykański western. Pośledzi i pojedynki autentycznych mistrzów różnych stylów wu-szu mrozą krew w żyłach, podobnie jak zmagania rewalwerowców. Odnajdujemy tu także typową dla westernu walkę dobra ze złem. Pierwsze symbolizują przewoźników towarów na tytulowej Żółtej Rzece, drugie monopolistów i posiadaczy. Atutem tego rozrywko-przygodowego filmu są przepiękne plenery, w których był on kręcony. Dodatkowego smaczku dodają mu pojedynki pań, które w niezmierzonym nieustępują przedstawicielom płci brzydkiej.

Występują m.in.: Sun Janning, Ciu Yi, Yu Dalu i Liu Wejhar.

JUBILEUSZ OGNISKA

nia oraz gajdy — jako zaczątek sekcji muzyki ludowej.

W koncercie jubileuszowym wystąpił zespół „Wisłoka”

kierowany przez K. Chmiela, Ewangelicki Chór Mieszany pod kier. Barbary Cieniec oraz uczniowie i absolwenci SOM w Wiśle. (JHT)



Naczelnik Wisły Tadeusz Tomiczek dekoruje Ludwika Nawrata odznaką Za Zasługi dla Woj. Bielskiego. • Fot.: Henryka Tomaszczuk.

TELEWIZJA

PONIEDZIAŁEK

dzie naszej epoki 15.05 O słońcu, księżycu i wietrze (teatr dla dz.) 15.55 St. sport 17.55 Zajeżdżał wóz (3) 20.00 Białe, niebieskie, czerwone (4) 20.55 Pęgaż 21.40 Sportowa niedziela 22.15 X Ogóln. Mi. Przegląd Piosenki.

KATOWICE II: 16.30 Słowarzy-szenie myślowe 16.55 Kino Zwierzyńca 17.30 Bedlowski front 18.30 Echa stadionów 19.10 Laboratorium 20.00 Rozmowa na telefon 20.15 Kwestia wyboru (3) 22.05 Rozmowa na telefon (2) 22.20 Film dok. 22.45 St. sport.

KATOWICE I: 16.55 Pr. dnia 17.00 Scena domowa 17.30 Moja muzyka 18.00 Kosmiczny test 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni i wspaniali 20.00 Z dyktem cygara 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu 20.45 Obrazki z wystawy 21.29 Wzrocz arabski w TV 22.20 Trzecia granica (4) serial.

OSTRAWA I: 12.25 i 15.55 MS w hokeju 20.00 Niezwykłe szare dni (2 — teatr) 21.05 Pierwszy Maja 21.45 W kowalskich lasach (3 — radz. film).

OSTRAWA II: 17.00 Kompas 18.20 Luk tęczy (13) 20.00 Pr. roz. TV NRD 20.30 Echa sportowe 22.10 Recital I: Zomankowej.

WTOREK

KATOWICE I: 16.30 Akademia muz. 16.55 Teleturniej dla dz. 17.30 Mag. zwłokowy 18.00 Informator wydawniczy 18.15 Export — tak, ale... 20.00 Zebra-nie otwarte 20.30 Miłość i cierpienie (4) 22.10 Włóczor z Pęgażem.

KATOWICE II: 17.00 Jak być

OSTRAWA II: 10.00 Mistrzostwa CSRS w boksie 14.00 Mistrzostwa CSRS w autocrossie 1 od 16.00 w gimnastyce artystycznej 17.05 Zgadywacz z ogrodów Saida (bajka) 18.00 Koncert 20.00 Dixieland w Dreźnie 21.20 Jutro, to rozkładamy, koteczki (czes. kom.)

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek 10.35 Miłośnicy przyrody 11.05 Zajeżdżał wóz do Olszusa (1) 11.35 Ludzie i delfiny 12.40 Sie-dnem anten 13.15 Koncert żywych 14.00 Zajeżdżał wóz (2) 14.30 Lu-

kochanym 17.30 Prosto z morza 18.00 Zwierzyńca wokół pa-s 18.30 Pr. lok. 19.00 Portfel — film 20.00 Express report. 20.15 Między. Dzień Tańca 20.45 Portret klasy 21.15 Dzień Tańca (2) 21.45 Czerdziesty pierwszy 22.20 Międzynarodowy Dzień Tańca.

OSTRAWA I: 10.05 Niezwykłe szare dni (2 — teatr) 11.10 Wolna trybuna 17.25 Rewia sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy 20.00 Aukcja (radz. film) 21.35 Drogi do zaufania (7) 22.05 Muzyka z respirum.

OSTRAWA II: 16.50 Spectrum 17.20 Studio Kolega 18.30 Pokolenie 20.00 TV Kł. Między 22.10 Cervantes (2 — hiszp. ser.).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.30 Krag 16.55 Tik-tak 17.30 Los. Express i Super Lotka 17.55 Wojsk. film dok. 19.10 Archiwum XX w. 20.15 Dziewczęta z prowincji (film) 22.25 Telew. music-hall.

KATOWICE II: 17.00 Konsy-lum Kłp. Zdrowego Człowieka 17.30 Salon muzyczny 19.30 Pr. lok. 19.00 Teraz my (1) 20.00 Teraz my (2) 20.15 W poszukiwaniu Indii (film dok.) 20.40 Myślenie. ma kolosalną przeszłość (pr. publ.) 21.00 St. sport 21.45 Teraz my (3) 22.45 Filmowe role T. Fljeweckiego.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed-szkol. 9.55 Transmisja z Praskiego Zamku 11.15 Aukcja (radz. film) 16.25 Pokolenie 20.00 R. 17.15 O nauce i technice 17.55 Świat socjalizmu 18.30 Azymut 20.30 Majowe spotkanie (pr. muz.-rozr.) 21.40 Lekarz domowy (kom.) 22.35 Koncert ork. dętej.

OSTRAWA II: 16.40 Drogi do zaufania 17.20 Ogród dzieł (1 — teatr) 20.30 Telet. 21.10 Pokojowy rejs (rep.) 22.10 Eliksir młodości (pr. muz.-rozr.).

CZWARTEK

KATOWICE I: 9.00 Transmisja uroczystości 1-majowych, 9.00 z różnych stron Polski — pr. folk. 9.50 Transm. uroczystości 1-majowych z Warszawy 13.45 Z polskiej fonoteki 14.10 Koncert muzyki polskiej 14.40 Jedna jest Polska 15.00 Kirasjerzy (film muz.) 16.30 Nieznośna dziewczyna (film fr.) 16.36 St. sport 20.15 Miłość ci wszystko wybaczy (film pol.) 22.15 Spiewające skrzypce.

KATOWICE II: 15.05 Festyn z wędka (1) 15.20 Robotnicza scena 15.45 Majówka (1) 15.55 Festyn (2) 16.06 Popołudnie w popołudnie (tel.) 16.26 Ostatni tańce mecz 16.45 Festyn (3) 16.55 Smieć się mistrzu 17.10 Majówka (2) 17.40 Festyn (4) 17.55 Kalejdoskop taneczny 18.35 Wzgórze nad Sanem (film dok.) 19.00 Zrobiona w Krakowie (pr. roz.) 20.15 Grać Jazz 20.40 Uwaga dokument (film) 21.20 Ostatni koncert Grupy SUR 21.40 Z soboty na niedzielę (wid. publ.) 22.20 Nie ma mocnych (film pol.)

OSTRAWA I: 7.55 Transmisja z manifestacji 1-majowej 13.20 Złoty kwiat (teatr) 14.00 Zawody hippiczne 16.05 i 16.15 Zawody motocrossowe 16.50 Gorąca brzoza (czes. kom.) 10.40 Pr. muz.-rozr. 20.40 Telewizyjny 22.10 Trójkąt z aniołem (czes. kom.) 23.20 Dyskoteka.

OSTRAWA II: 15.10 Czerwony prezydent (teatr) 16.40 Pr. muz.-rozr. 17.20 Słotawid 18.20 O srebrnym i złotym jawie (bajka) 20.30 Włóczor z Pęgażem 21.40 Włóczor z Pęgażem 22.15 Bukiet muzyczny.

**GOSPODARSTWO POMOCNICZE
przy PAŃSTWOWYM DOMU
POMOCY SPOŁECZNEJ DLA DOROSŁYCH
W POGÓRZU**

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż ciągnika C-360, rok produkcji 1979, nr rejestracyjny BBA 624M, cena wywoławcza 699.051 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Pogórze w 14 dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia (licząc dzień druku jako pierwszy), o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni złożyć w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładowej co najmniej dzień przed przetargiem.

W przypadku nie sprzedania ciągnika w I przetargu II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11.

Ciągnik można oglądać na 3 dni przed przetargiem w godz. od 10 do 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

190kr

**DYREKCJA ZESPOŁU
SZKÓŁ ROLNICO-TECHNICZNYCH
W CIESZYNIE, UL. KRASZEWSKIEGO 11.**

OGŁASZA II PRZETARG

na sprzedaż samochodu osobowego marki Fiat 125p, nr rej. BBA 127F, rok produkcji 1972, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 100.000 zł.

Przetarg odbędzie się w 6 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie (licząc dzień druku jako pierwszy) o godz. 10 na terenie Warsztatów Szkolnych Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Bażanowicach.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać od 28.04.86 w godzinach od 8 do 14 na terenie Warsztatów Szkolnych w Bażanowicach.

Zastrzega się prawa dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie, tel. 201-84, 202-84. 191kr

**"SPOŁEM"
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
W SKOCZOWIE**

zatrudni natychmiast

na bardzo dobrych warunkach płacowych:

- KIEROWNIKA PIEKARNI
- KIEROWNIKA ZAKŁADU GARMARZERYJNEGO

Wymagane wykształcenie średnie w tym kierunku lub zawodowe plus dyplom mistrza oraz staż pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Pracowniczych w Skoczowie, ul. Stalmacha 24c. 185kr

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
„WSPÓLNOTA”
W SKOCZOWIE**

**UPRZEJMIIE
ZAWIADAMIA**

członków oczekujących, że zebranie grupy członkowskiej członków oczekujących odbędzie się 6.05.1986 r. w świetlicy Spółdzielni przy ul. Targowej 26, o godzinie 16.

Zapraszamy!

188kr

**ZAKŁAD REMONTOWO-
BUDOWLANY „REMEL”
KIEROWNICTWO ROBÓT
NR 2**

CIESZYN, UL. 1 MAJA 19

**ZATRUDNI PILNIE
pracowników**

na stanowiskach:

- SPAWACZA
- MURARZA
- ROBOTNIKA BUDOWLANEGO

Zakład oferuje korzystne warunki placowo.

189kr



MOTEL ORBIS

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „ORBIS”
HOTEL „MAGURA” W BIELSKU-BIAŁEJ
I MOTEL W CIESZYNIE**

ZATRUDNI: ● RECEPCJONISTĘ ● POMOCE KUCHENNE ● ROBOTNIKA TRANSPORTOWO-GOSPODARCZEGO (możliwość pracy w niepełnym wymiarze).

Miejsce pracy: Motel w Cieszynie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub telefonicznie pod numerem: 204-51, wewn. 243. 181kr

**WOJEWODZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH
W BIELSKU-BIAŁEJ**

z/s w 43-430 SKOCZOWIE, UL. GWARDII LUDOWEJ 19
zatrudni natychmiast:

- SPECJALISTĘ SŁUŻBY SUROWCOWO-SKUPOWEJ
- SPECJALISTĘ d/s KSIĘGOWOŚCI

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe wzgl. średnio oraz praktyka zawodowa 5 lat.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy dla pracowników przemysłu mleczarskiego.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia, nr tel. Bielsko-Biała 225-34, względnie Skoczów, tel. 24-30. 176kr

**URZĄD MIEJSKI W CIESZYNIE
WYDZIAŁ OŚWIATY I WYCHOWANIA**

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 1
w Cieszynie, ul. Michejdy 1.

Koszt robót określa się na 32.000.000 zł. Komplet dokumentacji do wglądu w Wydziale Oświaty i Wychowania w Cieszynie, ul. Kochanowskiego 7, II p., pokój nr 19.

Oferety należy składać w terminie do 14 dni od ogłoszenia przetargu w Wydziale Oświaty.

Wydział Oświaty zastrzega sobie prawa wyboru oferty bez podania przyczyny.

Zaprasza się do udziału w przetargu przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze. 184kr

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI
URZĄD SKARBOWY W CIESZYNIE**

**podaje
do publicznej wiadomości,**

że w dniu 29 kwietnia 1986 r., o godz. 10 w WISŁE u ob. Stanisława Cieślara, ul. Brzozowa 13 odbędzie się sprzedaż w trybie licytacji samochodu osobowego marki Fiat 125p od sumy wywołania 200.000 zł. Stan licznika 11.466 km.

Również w tym samym dniu, o godz. 12.15, w WISŁE u ob. Zuzanny Szlauer, ul. Brzozowa 12, odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji samochodu osobowego marki Wartburg typ 353 od sumy wywołania 160.000 złotych. Stan licznika 9.730 km.

Wymienione samochody stanowią własność Skarbu Państwa i można je oglądać w dniu licytacji od godziny 9 samochód Fiat i od godz. 11 samochód Wartburg, w miejscu podanej licytacji.

Ponadto w Urzędzie Skarbowym w Cieszynie, Rynek 1, II piętro, pokój 26, jest do sprzedania z wolnej ręki motocykl „JAWA” 350” za cenę 55.000 zł. 183kr



**KOPALNIA
WĘGLA
KAMIENNEGO
„MANIFEST
LIPCOWY”**

43-330 Jastrzębie Zdrój
woj. katowickie
**przyjmuje stale
mężczyzn**

w wieku 18—40 lat w celu przeszkolenia i przygotowania do pracy pod ziemią

PRZYJMOWANYM DO PRACY GWARANTUJE SIĘ:

- dobre warunki placowe wg nowego obowiązującego od 1.12.1985 r. branżowego systemu wynagradzania
- dodatek stabilizacyjny oraz specjalne nagrody pieniężne za 6- i 12-miesięczną pracę w kopalni, jeśli podejmą pracę na dole po raz pierwszy
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika
- deputat węglowy (ilość uzależniona od warunków rodzinnych oraz lokalowych)
- nagrody roczne
- pożyczka w wysokości 100.000 zł na zagospodarowanie, jeżeli po 1.02.1982 r. zawarto związek małżeński

Po nienagannym przepracowaniu pod ziemią 5 lat, pożyczka ulega całkowitemu umorzeniu.

- zakwaterowanie w Domu Górnika (bez rodzin)

WARUNKIEM PRZYJĘCIA DO PRACY JEST:

- dobry stan zdrowia, ukończenie szkoły podstawowej
- datyczasowy nienaganny stosunek do pracy i dyscypliny społecznej (niekaralność sądowa)
- przedłożenie książeczki wąjskowej, świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, świadectwa pracy, dowodu osobistego oraz legitymacji ubezpieczeniowej z adnotacją o zwolnieniu

Kopalnia nie reflektuje na pracowników, którzy w poprzednim miejscu pracy porzucili pracę lub zwolnieni zostali dyscyplinarnie.

DOJAZD DO KOPALNI:

- przewozem górnym
- z Katowic autobusem PKS w kierunku Jastrzębie do przystanku kop. „Manifest Lipcowy”

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmują: Dział Zatrudnienia KWK „Manifest Lipcowy” 44-330 Jastrzębie, tel. 61-071 wewn. 56-53, 51-00. 92kr

SPRZEDAM Fiat 125p 1300, rok 1970, Cieszyn, Armii Ludowej 126. 011015

SPRZEDAM tani Fiat 125p Combil, rok 1974 (silnik po remoncie). Wisła, Malinka 105. 011044

SPRZEDAM Fiat 125p, Jawę 360, przyczepę lub zamienię na 125p. Cieszyn, Bielska 45/6. 011031

KAROSERIE kompletną do Fiat 125p do remontu plus blacha sprzedam. Bolesław Rytko, Cieszyn, Przeciłłińskiego 12. 011034

FIAT 125p, 1970 r. — sprzedam. Ustroń, 1 Maja 72. 011019

FIAT 125p sprzedam. Cieszyn, tel. 210-34. 011016

SPRZEDAM Fiat 125p, rocznik 1900, Cieszyn, tel. 21-622, po godz. 10. 011011

SPRZEDAM Skodę 1000 MB, Skoczów, Towarowa 5/7. 011017

CZĘŚCI DO ZASTAWY 1100 sprzedam. Tadeusz Franlok, Hażlach 281. 011002

TRABANTA 601, stan dobry sprzedam. Cieszyn, tel. 235-03. 011020

SPRZEDAM Trabantę rok 1979. Stanisław TOBICZYK, Kłczyca 84, k/Zwirowni. 011041

SPRZEDAM Audi 80, Forda 17 M i szafę grającą stereo. Skoczów, tel. 31-97. 011006

SPRZEDAM Nysę, ciagnik 28 i przyczepę. Jan Rogowicz, Kończyce Małe, Wiśniewa 2. 011038

SPRZEDAM Dziką, przyczepę samochodową — towarową i silnik Trabantę. Julian Jantos Miedzywieś 90 (z wyjątkiem sobót). 011037

SPRZEDAM komplet silnik, sprzęgło i skrzynię biegów do Zuka, stan bardzo dobry. Dzięgiełłów 25. 011043

SPRZEDAM silnik Moskiewca 412 w dobrym stanie. Skoczów, Wiśniewa 21. 011031

SPRZEDAM przyczepę campingową N-126, Skoczów, ul. Krótka 4 Praksesta Kabless, tel. 38-64. 011009

SPRZEDAM ETZ-250, Harbutowice 164. 011029

SPRZEDAM MZ ETZ-250 po małym przebiegu, wiadomość: Ustroń Nierodzim, ul. Białnicka 42. 011010

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

SPRZEDAM motocykl MZ typ 250/1, rocz. 1980, Stanisław Górny, Cieszyn, Morelnka 5/15. 011006

TANIO sprzedam motocykl CZ-350, Cieszyn, Boguszowice, ul. Mokra 16, Gromek. 011045

SPRZEDAM motocykl CZ-350, Cieszyn, Brozka 1/8, tel. 217. 40, w godz. 7—15. 011038

SPRZEDAM motocykl WSK-175, Brenna - Kotarz 477. 011048

4 OPONY zagraniczne (Finlandia) Nokla 185x13, sprzedam Oferta 60, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011025

KUPIĘ tapicerkę bagażnika Zastawa 1100. Cieszyn, tel. 214-10, wewn. 493. Marklowice 165/18. 011023

KUPIĘ działkę budowlaną w okolicach Skoczowa, Ustronia. Oferta 57, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011003

SPRZEDAM kamienicę w Cieszynie. Oferta 58, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011020

KUPIĘ działkę budowlaną w Cieszynie lub Ustroniu. Oferta 61, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011033

SPRZEDAM dom w Cieszynie. Cieszyn, tel. 22-684, od 13 do 18 oraz wtoreczem. 011025

DOMEK z ogródkiem na działce 8-arowej sprzedam Maria Zajac, Pierściec 253 (Kępa). 011013

SPRZEDAM ogrodzony młak ogród w centrum Pogwizdowa, 10 arów, Pogwizdów, tel. 281-34. 011048

SPRZEDAM działkę rekreacyjną 14 a, peryferie Cieszyńska, ogrodzoną, światło, gaz, ładne widoki. Oferta 84, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 010990

SPRZEDAM parcelę budowlaną 26 arów w centrum Kłoczyc Małych k/Mleczarni. Marta Szczypka, 43-100 Tychy, ul. Bałuckiego 1/37. 011001

KOMFORTOWE mieszkanie spółdzielcze M-4 w Sosnowcu zamienię na mniejsze w Cieszynie lub okolicy. Cieszyn, tel. 216-34 lub w redakcji Głosu Ziemi Cieszyńskiej. 011043

WŁOCLAWEK M-3 kwaterunkowe, c.o. zamienię na Cieszynie, Ustron lub Skoczów. Oferta 59, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011027

WROCŁAW centrum, pokój z kuchnią kwaterunkowe, tażienka 57 m kw., c.o. gaz zamienię na Cieszynie, Skoczów, Ustroń, Wisła, Ustroń, 1 Maja 28. 011038

KAMERĘ Globice 18 x 24 z obiektywem sprzedam. Ustroń, 1 Maja 28. 011030

BOXERY sprzedam. Cieszyn, Szopena 23/63, tel. 216-36. 011047

DALMATYŃCZYKI, psy do towarzysstwa, po czempionie sprzedam. Cieszyn, Brozka 12/11. 011030

SPRZEDAM krowę i jałowkę cielną, Helena Brączek, Dzięgiełłów 103. 010998

GRUBOŚCIÓWKĘ dużą, min. 80 cm skrawania, pilnie kupię. Wisła, Jawornik 6A tel. 3341. 011023

PRZYJME pracę chałupniczą oprócz krawiectwa. Oferta 61, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011033

ZATRUDNIĘ pracowników do zakładu krawieckiego w WISŁE. Wisła, ul. 1 Maja, pawilon zamiesz. 011003

CZYSZCZENIE dywanów wykładzin, Cyklinowanie kłębów i podłóg. Wisła. 011040

PRZYJME zlecenie na roboty ciesielskie — dachy, pokrycie deskowania, mosty oraz fundamenty — fundamenty, stropy, schody. Maszur, sko-Biała, tel. 433-12. 011039

ANDRZEJ MACIAK, szkoły Ustroń, os. XXX-lecia 2/40, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 011040

SŁAWOMIR MICKIEWICZ, szkoły Ustroń, os. XXX-lecia 2/40, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A.T. 011040

ZAGINĘŁA suczka rasy Alabai — terier, grzbiet czarny, dale — terier, grzbiet czarny, podbrzusze i nogi podpalane. Uczelwego znalazcę proszę zwrócić za dużym wynagrodzeniem. Zolgniew Golla, Cieszyn, Moniuszki 15c/37. 011040

TADEUSZ WALACH, szkoły Ustroń, Kopydło, przepraszam państwo za zamieszkatych. Wisła. pydio 44, za zajście w 23.03.86. 011040

KOMPUTEROWY biurowy zgodności partnerskiej z lizami biorytmów. Proszę o zgodność daty urodzenia adresem: „BIORYTM”, Pila, skrytka 181. 011040

1 MAJA
NA SPORTOWO

CIESZYN — 27 IV, godz. 10, basen SP nr 4 — zdobywanie kart pływackich i znaków „Już pływam”.

30 IV, godz. 15.15, stadion Piasta — mecz p.n. Motor Goellingen (NRD) — Piast Cieszyński; godz. 17 — mecz p.n. Slavoj Cz. Cieszyński — TJ Ky-sucke Nove Mesto.

1 V, godz. 14, amfiteatr — zawody minikarowe dla dzieci; godz. 15, parking ul. Zamkowa — pokazy jazdy zreczościowej; godz. 17.45, stadion Piasta — finał międzynarodowego turnieju.

USTROŃ — 25 IV, godz. 13, SP nr 2 — halowe Igrzyska młodzieży szkolnej.

29 IV, godz. 10, pomnik przy ul. Partyzantów — bieg sztafetowy młodzieży między pomnikami pamięci narodo-wej; 29-30 IV, godz. 15.30, SP nr 2 — międzyszkolowy turniej siatkówki o puchar Na-czelnika.

1 V, godz. 16, Park Kura-cyjny — wielobój rekreacyj-ny.

SKOCZÓW — 30 IV, godz. 13, strzelnica w Goleszowie — zawody strzeleckie LOK.

1 V, godz. 11.30, boisko OSP — turniej siatkówki o puchar ZMG ZSMP.

GOLESZÓW — 1 V, godz. 11 — bieg sztafetowy młodzieży o puchar i sekretarza KG PZPR; godz. 11 — boisko szkolne — wyścigi rowerowe dla dzieci; godz. 12, stadion Olimpii — turniej p.n. mło-dzieży szkolnej o puchar Na-czelnika Gminy.

„DNI OLIMPIJCZYKA”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

koszykówce chłopów prym wiodli uczniowie z LO-1 przed LO-2 a w koszykówce dziewcząt uczennice ZSZ CRS. Piłkarki z LO-2 zajęły 4 lokatę.

W inauguracji Dni Olimpijczyka wziął udział m. in. świetny skoczek narciarski Piotr Fijas, który wraz z przedstawicielem PKOl-u z Mazierzow Polakiem wjechał 2 kolka olimpijskie. Spotkał się również z uczestnikami spartakiady na przyjelejskiej po-gawędce.

W części artystycznej wystąpiły zespoły z SP-2 i ZSZ CRS z Cieszyńska. (cz)

MISTRZOSTWA
CHYBIA

Srodowskie Centrum Kul-tury w Chybiu przeprowadziło ostatnio w hali Cukrowni otwarte mistrzostwa gminy w tenisie stołowym dla zrzeszo-nych i niezrzeszonych. Starto-wało ponad 70 zawodników i zawodniczek. W poszczególnych grupach zwyciężyli: Regina Perkowski, Hanna Staniak, Ireneusz Szczępka, Mirosław Staniak i Krzysztof Pustelnik. (cz)

NOWE OGNISKO

Dnia 15 bm. odbyło się w klubie fabrycznym „Celma” — „Metalowiec” spotkanie dlauczycieli sportowych Oddziału PKS Cieszyński, podczas którego podjęto decyzję o utwo-rzeniu Ogniska TKKF.

W skład Zarządu weszli: Eugeniusz Sikora — prezes, Antoni Sikiorka — z-ca, Józef Pawlik — sekretarz, Bronisław Woźnik — skarbnik oraz Edward Miecz, Stanisław Grzybek, Andrzej Wyleżuch i Karol Hijocho.

Nowo powstałe Ognisko bę-dzie prowadzić działalność poprzez sekcje piłki nożnej, tenisa stołowego, szachów i turystyki. W planie jest zgło-szenie jedenastki piłkarskiej do rozgrywek klasy C. (r)

KLASA OKRĘGOWA

BESKID SKOCZÓW —
GARBARZ ZEMBRZYCE
2:2 (1:1)

Było to mierne widowisko piłkarskie. „godne” drużyny walczyły o utrzymanie się w klasie okręgowej. Beskid uzyskał prowadzenie w 5 min. z samobójczego strzału. Radość gospodarzy trwała jednak krótko. Wkrótce goście wyrównali na 1:1. Po zmianie Garbarz uzyskał prowadzenie po strzale z rzutu wolnego (piłkę do własnej bramki skierował Gruska). Na szczęście gospodarze podkreśliли tempo i zdobyli wyrównanie ze strzału Czyżewskiego. O ile drużyna skoczowska nadal będzie demonstrowała taką formę, to możemy być pewni, że w przyszłym sezonie wystąpi w klasie A.

PIAST CIESZYN — SKAWA
WADOWICE 1:1 (0:1)

Po ciekawym i szybkim me-czu drużyna cieszyńska uzy-skała remis przegrywając do przerwy 0:1. Goście zdobyli bramkę już w 5 min. Piast wyrównał w 65 min. ze strzału Kalinowskiego. Podopieczni trenera Janiszewskiego dobrze grają w polu, gorzej jest z wykańczaniem akcji.

CUKROWNIK CHYBIE —
BKS II BIELSKO 2:1

Już w 1 min. goście zdobyli prowadzenie, ale Cukrownik szybko opanował sytuację i jeszcze przed przerwą R. Klasa wyrównał na 1:1. W 65 min. Świątko podwyższył wy-nik na 2:1 i tak pozostało do końca. Drużyna chybska przez cały mecz niela przewagę i zasłużyła na wyższe zwycię-stwo.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Andrychów — Chelmek 1:1, Stru-barnia — Czarni 3:0, BRTS — Unia 1:2, Hejnal — Wilanowice 0:0, Sola — Budowlani 3:1.

W śróde rozegrano kolejne mecze. Nasi reprezentanci uzy-skali następujące wyniki: Bu-dowlani Bielsko — Piast Cie-szyn 0:0, Skawa Wadowice — Cukrownik Chybie 1:0, BKS II — Beskid Skoczów 1:2.

1. Andrychów 19 26 25:18
2. Unia 19 24 27:10
3. Chelmek 19 22 36:26
4. Hejnal 19 21 21:14
5. CUKROWNIK 19 21 24:20
6. BRTS 19 20 20:18
7. PIAST 19 20 14:14

D. BUJOK W FINALE OSM

Dnia 13 bm. w Katowicach odbyły się eliminacje makro-regionu południowego Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Judo. Najlepiej wypadł junior cieszyńskiego Piasta Dariusz Bujok, który w kat. do 71 kg zajął II miejsce i zakwalifikował się do finałów centralnych OSM.

Pozostali nasi judocy zajęli miejsca: V — Tadeusz Rusin (Piast), Tadeusz Gogółka (Kuz-nia Ustron), Henryk Kapias (Cukrownik Chybie), VII — Dariusz Cieślak (Piast), Henryk Rajba (Cukrownik), IX — Leszek Janota i Tadeusz Su-chy (oba Piast). (kot)

MIĘDZYWYDZIAŁOWA
SPARTAKIADA

Kolo LOK przy cieszyńskim „Zampolu” zorganizowało międzywydziałową spartakiadę w strzelaniu z karabinka pneu-matycznego. W punktacji in-dywidualnej zwyciężył Jan Mendrek, przed Daliborem Plechą i Edwardem Gega. W punktacji zespołowej puchar zdobyła drużyna oddziału „Zampolu” z Bielska-Białej. (r)

PUCHAR
DLA „WYZWOLENIA”

Działacze LOK z cieszyńskie-go „Zampolu” zorganizowali międzywydziałowe zawody strzeleckie z broni pneumatycznej o puchar Zakładowego Kola LOK. Zdobyła go drużyna RSP „Wyzwolenie” Simoradz, gromadząc 897 pkt. Dalsze miejsca przypadły zespołom „Zampolu” Cieszyński — 631 pkt., „Zampolu” Bielsko-Biała — 523, LOK Hażlach — 500, RUSK Cieszyński — 464 oraz „Elektro-metall” — 430 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej I miejsce zajął Bogdan Urbanik — 259 pkt., II — Bolesław Szpil (obaj „Wyzwo-lenie”) — 234, III — Wacław Kolec — 227, IV — Erwin Mrózek (obaj „Zampol” Cie-szyński) — 222, V — Jan Krut-tek („Wyzwolenie”) — 204, VI

piłka nożna

8. Wilanowice	19 20 20:22
9. Sola	19 20 20:23
10. BKS II	19 19 15:16
11. Budowlani	19 18 23:24
12. Strubarnia	19 17 18:21
13. BESKID	19 16 18:23
14. Garbarz	19 15 17:31
15. Skawa	19 14 18:24
16. Czarni	19 11 19:28

26 bm. o godz. 16 grają: Beskid Skoczów z Beskidem Andrychów, Cukrownik Chy-bie z Budowlanymi Bielsko i Piast Cieszyński z Czarnymi Zy-wic.

KLASA A

RKS FSM — Ochaby 2:0,
Brenna — Zembrzyce 5:0,
Goleszów — Wisła 6:1, Beskid II — Nierodzim 0:0, Jasienica — Kończyce M. 1:1, Kuźnia — Drogomyśl 2:0, Cukrownik II — Pogwizdów 1:3.

1. Kuźnia	16 28 39:12
2. Nierodzim	16 26 47:12
3. Pogwizdów	16 24 37:20
4. RKS FSM	16 23 27:14
5. Ochaby	16 16 21:23
6. Beskid II	16 15 17:10
7. Goleszów	16 15 25:32
8. Brenna	16 14 25:21
9. Kończyce M.	16 13 25:24
10. Jasienica	16 13 25:34
11. Cukrownik	16 11 18:35
12. Zembrzyce	16 11 23:47
13. Wisła	16 8 17:36
14. Drogomyśl	16 7 16:37

27 bm. o godz. 11 grają: Po-gwizdów — Goleszów, a o godz. 16: Wisła — Kuźnia, Nierodzim — Brenna, Zembrzy-dowie — Kończyce M., Cukrow-nik II — Beskid II, Jasienica — RKS FSM. Mecz Ochaby — Drogomyśl odbędzie się 11.VI.

KLASA B

Raków — Strumień 1:3, Ka-czyce — Simoradz 3:1, Pruchna — Pierściec 2:1, Pogórze — Iskrzyca 2:4, BHTS II — Górki 2:2, Wapienica — Koń-czyce R. 2:0.

1. Kaczyce	15 28 54:11
2. Strumień	15 23 40:14
3. Simoradz	15 20 33:14
4. Wapienica	15 19 40:26
5. Zablacie	14 17 43:21
6. Pogórze	15 17 26:22
7. Raków	15 15 25:25
8. BHTS II	14 14 25:29
9. Pruchna	15 12 18:37
10. Górki	14 11 28:31
11. Iskrzyca	15 11 13:26
12. Kończyce R.	15 4 11:49
13. Pierściec	15 3 11:62

27 bm. o godz. 11 grają: Kończyce R. — Pogórze, a o

Jan Talik („Zampol” Bieł-sko-Biała) — 190 pkt. (kot)

MIĘDZYWYDZIAŁOWY
TURNIEJ

Ogólna TKKF „Elektrometall” zorganizowała międzywy-działowy turniej w ping-pon-ga o mistrzostwo zakładu. Zwyciężyła drużyna Działu Zaopa-trzenia, która grała w skła-dzie: Oton Lanc, Roman Szkwara i Jan Janus. (kot)

28 PINGPONGISTÓW

Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP w Strumieniu zorgani-



zował turniej tenisa stołowe-go. Uczestniczyli 28 pingpon-gistów.

SENIORZY: 1. Robert Gan-dor 2. Eugeniusz Machaj, 3. Krzysztof Kajstura (wszyscy Strumień).

JUNIORZY: 1. Alina Piłch (Drogomyśl), 2. Halina Woźni-cka (Zybków), 3. Barbara Januszek (Strumień).

JUNIORZY: 1. Sławomir Papkoj, 2. Leszek Czaja, 3. Michał Gaudor (wszyscy Stru-mień).

Rozegrano także turniej otwarty, w którym grali ju-niorzy z seniorami. Kolejność pierwszej trójki była następu-jąca: S. Papkoj, L. Czaja, R. Gaudor. (kot)

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA

Z okazji 41 rocznicy wyzwolenia Cieszyńska i 10-lecia ZSMP odbędzie się w Cieszyńsku III miejski turniej szachowy. Je-go organizatorem są Zarząd, Miejskie ZSMP, TPPI i TKKF w Cieszyńsku.

Zapiski do końca bm. przyj-

godz. 16: Pierściec — Raków, Simoradz — Strumień, Kaczy-ce — Wapienica, Górki — Zablacie, BHTS II — Iskrzyca, Pruchna pauzuje.

KLASA C

W niedzielę wznowili roz-grywki piłkarze klasy C. Przed rundą rewanżową LKS Koń-czyce M. wycofał swoją rezer-wę z gry i jego przeciwnicy otrzymują punkty walkowe-rem. A oto wyniki: Zamarski — Hażlach 0:6, Ogródzona — Pogwizdów II 2:0, Grodziec — Wisła 6:4, RKS FSM II — Dziegiełków 6:1, Kończyce R. II — Kończyce M. II 3:0 wo., Dolny Bór pauzuje.

1. Grodziec	11 18 50:26
2. RKS FSM II	11 18 31:14
3. Kończyce R. II	11 16 24:15
4. Hażlach	11 14 27:14
5. Dziegiełków	11 14 29:26
6. Pogwizdów II	11 12 26:14
7. Ogródzona	11 10 16:19
8. Zamarski	11 7 13:26
9. Dolny Bór	10 4 12:29
10. Kończyce M. II	11 4 19:41
11. Wisła	11 3 19:43

27 bm. o godz. 16 grają: Ogródzona — Kończyce R. II, Grodziec — Pogwizdów II, Za-marski — RKS FSM II, Dzie-gielków — Dolny Bór, Hażlach i Wisła pauzuje.

LIGA JUNIORÓW

W bezpośrednim pojedynku naszych reprezentantów Piast Cieszyński pokonał Cukrownika Chybie 4:2.

1. PIAST	14 22 27:11
2. Hejnal	14 21 40:7
3. Unia	14 19 35:14
4. Budowlani	14 19 37:41
5. Górak	14 18 34:18
6. Koszarawa	14 15 26:23
7. Spytakowice	14 15 28:26
8. BHTS	14 14 32:18
9. CUKROWNIK	14 9 18:30
10. BKS	14 9 16:28
11. Drzewiarz	14 4 11:79
12. Metal	14 3 7:43

PUCHAR POLSKI

W rozegranych ostatnio me-czach Pucharu Polski dopiero rzuty karne decydowały o awansach. Tak było w spotka-niu Cukrownika Chybie z Pia-stem Gliwice, które w normal-nym czasie i po dogrywce za-kończyły się bezbramkowym remism a o przebiegu do na-stępnej rundy zadecydowały rzuty karne, które celniej wy-konywali cieszyńscy (4:2). Po-dobnie LKS Kończyce M. w meczu z rezerwą BKS Bieł-sko uzyskał remis 1:1 i do-piero w „jedenastkach” lep-szymi okazali się bielszczanie (8:7).

Zebrał:

PAWEŁ CZUPRYNA

muja: ZM ZSMP, tel. 21-977, Bolesław Zarski — tel. 21-581, wewn. 517 oraz Eugeniusz Foltyn, tel. 21-581, wewn. 316.

Zebrań organizacyjnych ucze-sników turnieju odbędzie się 5 V. o godz. 15 w celmowskim klubie „Metalowiec”. (kot)

O PUCHAR ZSMP

W Bielsku-Białej odbył się finał wojewódzkiego turnieju piłki siatkówki o puchar prze-wodniczącego ZG ZSMP. Bez-straty seta zwyciężyła druży-na cieszyńskiej „Celmy”. Zes-pół z Cieszyńska zakwalifikował się do finału strefowego, któ-ry odbędzie się 4 V w Kamie-niu k. Rybnika. (r)

CELMA NAJLEPSZA

Osiem drużyn startowało w turnieju siatkówki o puchar Naczelnika m. Cieszyńska, zo-rganizowanym przez ZM TKKF, Urząd Miejski i KS Piast. W eliminacjach TME pokonało RUSZ 2:0, w takim samym stosunku TKKF Goleszów wy-grał z ZNP Ustron a TKKF „Celma” z ZSR, natomiast LKS Simoradz zwyciężył TKKF „Polifarb” 2:1. W półfinałach TKKF „Celma” wygrał z TME 2:0 a TKKF Goleszów z LKS Simoradz 2:1. Finałowy pojedynek pomiędzy TKKF „Cel-ma” a TKKF Goleszów wy-grali cieszyńscy 2:0. Najlepsi otrzymali nagrody i dyplomy a zwycięzca puchar. (cz)

LIGA SIATKÓWKI

Siatkarze rozegrali dalsze spotkania w amatorskiej re-jonowej lidze TKKF. Uży-skano wyniki: „Piłfarb” — „Start” 2:3, „Celma” — FSM nr 4 Skoczów 3:0, LKS Wy-zwolenie Simoradz — „Start” 2:3, FSM nr 4 — „Polifarb” 0:3, „Celma” — „Elektrome-tal” 3:0 oraz FSM nr 4 — „Elektrometal” 0:3.

1. „Start”	9 16 26:8
2. „Celma”	7 14 21:2
3. „Piłfarb”	8 8 14:15
4. „Elektrometal”	8 6 11:18
5. Simoradz	6 4 10:12
6. FSM nr 4	10 0 6:30

(kot)



Cwiczą czwórka chłopców z Chybia.

SUKCES AKROBATÓW

Dobrze spisali się młodzi akrobaci sportowi z Chybia w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Ol-kuszu. Dwójka chłopców (w kl. III): Grzegorz Śmieja i Wojciech Szebelik zajęła 1 miejsce a czwórka (w tej samej klasie) Grzegorz Śmieja, Marek Gmudek, Wojciech Szebelik i Janusz Kuboszek wywalczyła 2 lokatę, 5 miej-sce w skokach (kl. II) zdobył Krzysztof Faruga. (cz)

MISTRZOSTWA CIESZYNA

Na basenie SP nr 4 w Cieszyńsku odbyły się VIII mistrzostwa szkół podstawowych Cieszyńska w pływaniu. Startowało 120 dziewczyn i 252 chłopców.

DZIEWCZETA: 16,5 m. dow. — 1. Patrycja Urbaczka (SP 4), 2. Magdalena Tomica (SP 2), 3. Sylwia Matuszewska (SP 4); 16 m. klas. — 1. S. Matu-szewska, 2. Karina Urbanke (SP 4), 3. Klaudia Labuda (Przedzkoie nr 13); 16,5 m. dow. — 1. M. Tomica, 2. P. Urbanke, 3. S. Matuszewska; 33 m. dow. — 1. Bogusława Budzińska, 2. Barbara Święty, 3. Aleksandra Gąsior (wszystkie SP 4); 33 m. klas. — 1. Anna Palaszyńska (SP 6), 2. Magdalena Kupka (SP 5), 3. Zina Zisenbach (SP 4); 33 m. dow. — 1. B. Budzińska, 2. B. Święty, 3. Karina Waszczy-szyn (SP 4); 50 m. dow. — 1. Regina Cieślak, 2. Oliwia Ro-ruszyńska, 3. Katarzyna Karpela (wszystkie SP 4); 50 m. klas. — 1. Joanna Kubiś (SP 4), 2. O. Bogunia, 3. Małgorzata Włoch (SP 1); 50 m. dow. — 1. Anna Pustowska, 2. Agnieszka Pas (obie SP 4), 3. Klaudia Lankosz (SP 3); 100 m. dow. — 1. Anna Pięgrzynek, 2. Agata Pawłowska, 3. Jolanta Ma-lucha (wszystkie SP 4); 100 m. dow. — 1. Klaudia Lipka (SP 2), 2. J. Macura, 3. Cieszyńska Weres (SP 1); 100 m. klas. — 1. Izabela Kania (SP 5), 2. A. Pięgrzynek, 3. A. Pawłow-ska.

CHŁOPCY: 16,5 m. dow. — 1. Roman Suchanek, 2. Alek-sander Pięgrzynek, 3. Konrad Matuszewski (wszystcy SP 4); 16,5 m. klas. — 1. K. Matu-szewska, R. Suchanek, 3. Wi-

told Klimas (Przedzkoie nr 16); 16,5 m. grzb. — 1. K. Ma-tuszewski, 2. Mateusz Słowik (SP 4), 3. A. Pięgrzynek; 33 m. dow. — 1. Bartłomiej Mar-chewka, 2. Ryszard Zurek, 3. Roman Zyzański (wszystcy SP 4); 33 m. klas. — 1. Marek Pie-chaczek (SP 1), 2. Tomasz Bła-cha (SP 2), 3. R. Zurek; 33 m. grzb. — 1. B. Marchewka, 2. Wojciech Caputa (SP 4), 3. R. Zurek; 50 m. dow. — 1. Mi-chal Starczew, 2. Bartłomiej Surzycki, 3. Marian Witoszek (wszystcy SP 4); 50 m. klas. — 1. Sławomir Paś (SP 4), 2. Krzysztof Niznikiewicz (SP 1), 3. Tomasz Gibiec (obaj SP 1); 50 m. grzb. — 1. Wojciech Piłch (obaj SP 4); 100 m. klas. — 1. Sebastian Szczurek, 3. Klaudiusz Szelugieski (obaj SP 4); 100 m. dow. — 1. Z. Macura, 2. T. Lipka, 3. Nikołaj Donczew (SP 5); 200 m. zmien. — 1. T. Lipka, 2. Juliusz Siedlok (SP 2), 3. M. Witaszek.

W punktacji zespołowej I miejsce zajęła SP nr 4 — 777 pkt., II — SP nr 2 — 168, III — SP nr 5 — 119, IV — SP nr 1 — 107, V — SP nr 6 — 41, VI SP nr 3 — 40 pkt.

Organizatorem zawodów był Wydział Oświaty i Wychowa-nia UM oraz Oddział Rejono-wo WOPR. (kot)

NA STRZELNICY

Na strzelnicy sportowej w Goleszowie LOK-owcy z „Cel-my” zorganizowali I indy-widualne mistrzostwa kobiet w strzelaniu z broni pneuma-tycznej. Startowało 15 pracow-nic „Celmy”. Zwyciężyła Ha-ba Michalik (Z-3) przed Cymorek, Heleną Wachowska, Urszula Handzel (wszystkie Z-3) i Zdzisława Lemesz (Z-1). Dyplomy i nagrody wręczał przewodniczący ZZ LOK Edward Michalik. (cz)

Z „ONDRASZKIEM”

Istniejący przy Oddziale PTTK „Beskid Śląski” Turystyczny Klub Kolarski „Ondraszki” wkracza w 21 rok działalności. Inauguracja nowo-go sezonu odbędzie się 27 bm. a wyjazd nastąpi o godz. 9 z cieszyńskiego Rynku. W programie m.in. pieczenie dymków, kolarski tor prze-szkód oraz ognisko. Różnych informacji udzie-la Oddział PTTK „Beskid Śląski”, ul. Mennicza 45, Cie-szyński. (kot)

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. naczn.), Kazimierz KASZPNER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (torep.), ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyński. TELEFONY: 20-332 21-100. TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcji, l. p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA Osoby prawne (Instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” zamawiają prenumeratę w tych oddziałach. Instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” i na terenach wiejskich i placach prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamierzające prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkałe w miastach-miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłać prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonuje się używając „blancku” od Prezesa Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 21, 00-055 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Centrala Kol-dy i Zakład Wydawniczy PTTK „Beskid Śląski”, ul. Mennicza 45, Cie-szyński. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicę są przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk: Nr zam. 1285-12/86 O-8



Z NASZEGO ARCHIWUM. Posąg nagrobny glogowsko-cieszyńskiego Przemysław I (zm. 1409). Został wykonany ok. 1380 r., w stylu gotyckim, przez nieznanego rzeźbiarza z praskiego warsztatu Piotra Parlera. Na kamiennej płycie znajduje się postać księcia w zbroi, z mieczem w ręku i nogami wspartymi na lwie. Nagrobek znajduje się w neorenesansowej wnęce w cieszyńskim kościele parafialnym p.w. św. Marii Magdaleny, zbudowanej ok. 1860 r. wg projektu Albina Prokopa. ● Fot.: Archiwum

HANDLOWCY TURYSTAMI

Aktywnością wyróżnia się koło PTTK nr 4 przy PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszyźnie. Towarzystwem, które liczy 91 członków, kieruje Krystyna Kłoda. Działają sekcje: górską (przewodn. Lucjan Jurys), motoryzacyjną (Jarosław Minol), żeglarską (Jacek Jurys) i fotograficzną (Elżbieta Mrózek). Istnieje też wypożyczalnia sprzętu turystycznego, którą kieruje Jadwiga Danielec. Koło jest również gospodarzem baczki na Grabowej w Brennej.

Działacze kola propagują przede wszystkim wycieczki krajoznawcze. W ub. r. zorganizowano je m.in. w Tatry, Karkonosze, Sudety, Beskid Śląski i do Doliny Kłusicy (CSRS). Odbił się także 3-dniowy rajd samochodowy w Pleniny, kullę w Istebnej, Zaozlu oraz VI Zjazd Turystyczny z metą w Wiśle-Czarnem.

Kolo prowadzi własną księgę pamiątkową. W podsumowanym przez ZW PTTK konkursie kronik PTTK, kolo otrzymało II nagrodę w kategorii „foto-kronik”.

Ciekawie zapowiada się nadchodzący sezon turystyczny-krajoznawczy. Jego otwarcie nastąpi 26 bm. w Brennej-Grabowej. W planie są 1-dniowe wycieczki w Beskid Śląski oraz wielodniowe w Beskid Sadecki, Tatry i w Tatry Słowackie. Zakończenie sezonu nastąpi 4 i 5 X tradycyjnym, VII już zjazdem z metą na Grabowej. (kot)

KRYŻÓWKA

POZIOMO: 1. rozjaśnia nroki, 7. ptak z rodziny siwek bekas, 10. jest dźwięnią handlu, 11. nie szatyn i nie brunet, 12. subtelna różnica, odcień, 13. placówka reprezentująca firmę za granicą, 18. Donald, 19. odbite światło, refleks, 20. skład zapasów, 21. bal lub gra, 22. hiszpańska warownia.

PIONOWO: 2. roślina na kropie nasercowe, 3. wypuszcza skowronka z mieszka, 4. długą ozdoba szala liturgiczna, 5. czynna grupa związkowa, 6. bryła geometryczna, 7. autor „Boskiej komedii”, 8. szczególnie rodzaj kapusty, 9. językoznawca, 14. trąbka wojskowa obszyta skórą, 15. fizyk francuski (1780-1853), prace nad magnetyzmem, 16. wyspa w Balearach, 17. cerkiewny obraz. (Miecz i Lania).

ROZWIĄZANIE KRYŻÓWKI NR 14 (1278)

POZIOMO: szpaler, abakus, akordeon, rozum, lico, bzik, Troja, Titicaca, Alaska, leopard.

PIONOWO: szarotka, prognoza, Lidzbark, riolit, Bordin, kazamata, szmaragd, nikiel.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Janina Budzińska z Cieszyna i Jan Zagóra z Golezowa. Nagrody wysyłamy pocztą.

CZY UNIKNĄ UŚPIENIA?

Coraz więcej psów trafia do cieszyńskiego Azylu dla Zwierząt przy ul. Przepilińskiego 97. Czas ich tymczasowego schronienia jest ograniczony. Ze względu m. in. na wysokie koszty utrzymania, kierownictwo Azylu zmuszone jest oddawać swoich pensjonariuszy do uśpienia. Na prośbę przewodn. cieszyńskiego Tow. Opieki nad Zwierzętami Lucji Monnée, termin zabiegu został obecnie przesunięty o 2 tygodnie. Przewodn. TOnZ i kierownictwo Azylu żywią nadzieję, że do tej pory 2 owczarki i 6 sympatycznych kundli znajdzie nowych właścicieli. Zainteresowani mogą się zgłaszać w Azylu codziennie w godz. 8-12. Po dokonaniu wyboru zwierzęcia powinni wpłacić w MPKG 200 zł i wraz z kwitem stawić się po psa.

L. Monnée informuje ponadto, że posiada i może odstąpić środki antykoncepcyjne dla psów. (o)

KTO SÓM GŁOSI SVOJÓM CHWAŁE, TEGO DZIEŁA BEDÓM MAŁE.

CIESZYN ZA 10 I 11,50

W sprzedaży pojawiły się kartki z widoczkami naszego miasta, puszczane w obieg przez Krajową Agencję Wydawniczą w cenie 10 zł. Dziwne, że dokładnie takie same kartki, wydane również przez KAW, kosztują 11,50 zł.

Na temat różnicy cen sprzedawca w kiosku nie miał nic do powiedzenia, poza wzruszeniem ramionami. (da)

JABŁKOWA BABUNIA

Tę postaci nie sposób nie zapamiętać. Wrosła w sylwetkę miasta jak kamienice, jezdnie, place. Idąc ul. Menniczą w dół, do granicy, mija się na rogu „gęsiego targu” przyklejony do muru stragan pełny dorodnych owoców, za którym od ponad 20 lat rezyduje średniego wzrostu i wieku blondynka. Z daleka słychać jej charakterystyczne, trochę nerwowe i na wyrost „proszę bardzo”, „dziękuję bardzo”, „proszę przyjąć znowu”, kiedy indziej znów, pochlebiając sobie: „Takich jabłuszek, jak u mnie, pani nigdzie nie znajdzie, hodowca przechował je specjalnie dla mnie. Proszę skosztować, proszę bardzo”.

Coś w tym jest. W każdym razie cieszyńscy zdążyli już przywyknąć do tego, że spośród wszystkich innych kiosków i stoisk z owocami w mieście u p. Małgorzaty Kolarczyk towar jest najbardziej oryginalnie oferowany. Przegląda się na tym stoisku silna osobowość sprzedawczyni.

Ostatnio, mniej więcej przed 6 laty, p. Małgorzata postanowiła uzupełnić wizu-

alne walory stoiska o bardziej wartościowe i wyżej cenione treści etyczne, do których zalicza przede wszystkim uczciwość. „Zawsze byłam uczciwa — powiada — ale kiedyś jakaś klientka oskarżyła mnie o to, że przywłaszczylam sobie pozostawione tu przez pomyłkę pieniądze i przedmioty. Nie wiedziałam, co robić. Plakałam z bezsilności, w końcu postanowiłam zaprowadzić zeszyt, w którym klienci mogą odnotowywać przypadki odzyskania mienia”. W ten sposób powstała swoista księga pochwał i... rejestr ludzkiego gapiostwa. Trudno wprost uwierzyć, czego ludzie nie potrafią posiąć przy okazji zwykłego zakupu jabłek, gruszek czy śliwek. Pani z Cieszyna dziękuje za przechowanie i zwrot 60 tys. zł, inna za uratowanie szaszetki z dokumentami, 500 złotych i plikiem dolarów, jeszcze inna cieszyńkanka za 27.500 zł, pani z Łodzi nie posiada się z wdzięczności za oddanie 20 tys. zł, pani z ostrzebia — za 12 tys. zł... Panowie gubią parasole, bony dolarowe, zegarki, a

raz trafiał się nawet właściciel cennego, zabytkowego obrazu. Klienci obojga płci zdążyli tu już zostawić pełne portmonetki i portfele, kartki żywnościowe, rękawiczki i torby z zakupami. Co dusza raczy. Nie wszyscy pamiętają, gdzie zostawili majątek. Wtedy p. Małgorzata przegląda zawartość, a znajdując adres odnosi mielenie do domu właściciela. „Bo mnie najbardziej cieszy, kiedy mogę drugiemu zrobić przyjemność” — mówi. Najwdzięczniejsze są dzieci, które zdążyły już przywyknąć do jabłkowitych prezentów i odwzajemniły się p. Małgorzacie przezwiskiem „jabłkowa babunia”. P. Małgorzata nie byłaby jednak handlowcem, gdyby uznała, że popularność stoiska bierze się wyłącznie z grzeczności i ładnej wystawy. „Towar musi być dobry — oświadczyła kategorycznie. — W przeciwnym razie ludzie by mi od razu wytknęli, że staram się ładnym słówkiem zatuzować braki. A na to sobie żaden handlowiec pozwolić nie może”. Olóż to.

»STRAJK«

W pierwszych dniach kwietnia 1940 r. wyruszył z Cieszyna na przymusowo roboty do Rzeszy kolejny transport robotników i inteligencji. Jedną z grup, na którą składało się ok. 30 osób, powieziono do Malomic (Malmitz) k. Szprotawy. Została zatrudniona w niewielkim tartaku Fritza Eichnera. Zakwaterowano robotników w soli tamtejszej restauracji, a stołówkę urządzono w pralni. Część Cieszyńiaków brała udział w budowie fabryki, w której montowano w latach 1941-1944 bomby lotnicze.

Z powodu zastosowania obniżonych stawek wynagrodzenia w dniu 20 kwietnia 1940 r. robotnicy nie stawili się do pracy. Było to akurat w urodziny Adolfa Hitlera, ale nie ustanowiono go dniem wolnym od pracy. Już o godz. 10 przybyło gestapo w towarzystwie żandarmów. Mimo że „strajk” miał charakter spontaniczny, niemożliwe zatem było ustalenie „prowodyrów”, nastąpiły aresztowania. Jednym z aresztowanych był nauczyciel z Cieszyna, Józef Przybyła, członek KPCZ, który zginął w obozie w Dachau. Dłuższy czas przesiedział również w areszcie młody goleszowski robotnik Stanisław Sladeczek, który wrócił jednak do Malomic.

Spśród innych zesłanych na roboty do Malomic nie żyje już Henryk Goliński z Cieszyna, który zmarł w r. 1945. Przetrzymali natomiast: S. Sladeczek z Golezowa, Dobrzański (Gutter), Erich Kozielec, który przedostał się do Anglii i tam pozostał, oraz Franciszek Prengler z Cieszyna.

Już po wojnie ten ostatni dotarł w szprotawskim Sadzie do akt sprawy. Wynika z nich, że gestapo nie dopatrywało się, zgodnie z prawem, w „strajku” charakteru politycznego, ale uznało incydent za rezultat zastosowania zaniżonych stawek. Niezgodnie z prawdą zawiadomiono natomiast Berlin, że aresztowano „przywódców” (których nie było) i że zostanie przeciw nim wytoczony proces.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Ks. Haase stanął w Cieszyźnie nie jako pastor wielkiego zboru o wiekowej tradycji, nie jako pastor Jezusowej owczarni, nie jako wódz przeważnie polskich zborowników, ale jako wysłannik odtwiecznej niemieckiej idei, dążącej do zdobycia polskiego ludu dla sprawy niemieckiej, jako też przyszedł na zadokumentowanie przebiegu światła tego nieszczonego i błędnego mniemania, że protestantyzm a niemieckość to jedno i to samo pojęcie.

Przyszedł jako zręczny, genialny dyplomata, który nadzwyczajną uprzejmością skwapliwie kryje to, co myśli, a mówi li tylko to, co prostym umysłom schlebia, co zachwyca i imponuje. Przyszedł jako kaznodzieja potężny, porywający wymowy orator, przyszedł jako senior śląskich zborów, jako arcybiskup wielkiego ewangelickiego kościoła na Śląsku. A jego wspaniała postawa zewnętrzna dawała uroku duchowej wielkości.

Ks. Otto był człowiekiem, którego albo miłować, albo nienawidzić było trzeba; takimż człowiekiem był i ks. Haase.

NIEMIECKI AGITATOR

JAN KUBISZ

Ks. Haase, przyszedłszy do Cieszyna i rozglądając się w położeniu, zaczął się uważnie zabierać do pracy. Przede wszystkim oglądał się za ludźmi do pomocy i starał się ich zgromadzić koło siebie. A między nimi najpotrzebniejszymi i najodpowiedniejszymi wydawali mu się nauczyciele; objęli ich tedy jak wizytatorów szkół i zapraszał do siebie, gdzie ich z wielką uprzejmością przyjmował. A nauczyciele, widząc w nim nie tylko seniora, ale i członka wysokiej Rady szkolnej krajowej, byli radzi, że w nim znaleźli protektora i opiekuna.

I ja się u niego znalazłem. Ale jako niedawny jeszcze domowy ksiądz Otto siedłem tam z ostrożnością i rezerwą. Siedłem by poznać człowieka, w którego ręku spoczywał kawał dziejów naszej ziemi.

Ks. Haase odmienną drogą od swego poprzednika zamierzał prowadzić zbor cieszyński, mianowicie w kierunku humanitarnym. Może to robił w tym celu, aby nadać rozgłosu zborowi i całemu ewangelictwu cieszyńskiemu, może też chciał odwrócić na razie uwagę od swych przekonań teologicznych. A może też było oboje. Zbor cieszyński zajmował się dotychczas tylko szkołą i zasłynął przez to na całą Austrię. Teraz, kiedy szkoła przechodziła na etat rządowy, trzeba było znów coś wielkiego uczynić, aby dotychczasowy rozgłos nadal podtrzymać.

Postanowił tedy Haase wybudować szpital zborowy. Było to przedsięwzięcie nie tylko wielkie, ale i trudne. Skąd wziąć środki do tego potrzebne? Zbor ich nie miał, ale ks. Haase czuł się na siłach, by ich dostarczyć. W Cieszyźnie były i są jeszcze dwa szpitale: Braci Miłosiernych i Siostr Elżbietańskich. Były to szpitale katolickie, gdzie rzekomo inni nowiczy w swych religijnych przekonaniach byli niepokojeni, więc ks. Haase postanowił do sprawnieć. Zwolniali ludzi, którzy by mu mogli zaświadczyć, że w rzeczonych szpitalach zdarzały się wypadki namawiania ewangelików na katolicyzm i padki spisywały z nimi protokoły, które rządowi, jako dowód potrzeby założenia międzywyznaniowego, ogólnego, a przez ewangelików kierowanego szpitala przedłożył, zaczęli też i konsens otrzymać.

Zaczął się tedy zbieranie środków na budowę, zaczęła się kwesta, a że kwestarz był osobistością wielką, płynęły datki obficie, zebrał się milion złr i w krótkim czasie stanął szpital wspaniały, o którym było można rzec: godzien Pałaca, a pałac Paca.

Szpital urządził Haase wg najnowszych zasad higienicznych. Na czele szpitala postawił tegoroczny chirurga dr. Hinterstoissera, Niemca, a że sprawował resztę lekarzy również Niemców i pielęgniarki także Niemki, wynikało z tego ta niedogodność, że polscy pacjenci lekarzy, a lekarze pacjentów nie rozumieli, z czego powstawało narzekanie i skargi niepotrzebne. Do tego dołączyła się jeszcze i ta okoliczność, że zbor szpitala dla braku środków utrzymać nie był w stanie, skutkiem czego szpital przeszedł na etat krajowy. Mimo to jednak zasługa ks. Haasego jest tutaj ogromna: stworzył dzieło wielkie, rozstawił zbor cieszyński i podniósł imię ewangelicyzmu szeroko i daleko.

Podczas wizyty nie bawiłem u ks. Haasego długo. Kazał mi laskawie wnieść na swoje ręce podanie do sejmiku o doliczenie lat, spędzonych przy prywatnej szkole do lat służbowych przy szkole publicznej i dodał, by to uczynili inni, co znacząco pięknymi słowy upragnione osiągnięcie dodatków pięcioletnich. Wnieśliśmy wszyscy podania. Lecz ja popełniłem kapitalne głupstwo: umieściłem „Przyjacieli Ludu” wiersz noworoczny pod tytułem: „Do naszych przyjaciół”. Olóż w oczach ks. Haasego jest tutaj ogromna: stworzył dzieło wielkie, rozstawił zbor cieszyński i podniósł imię ewangelicyzmu szeroko i daleko.

„I będziemy służyli szczerze dobrej sprawie. Będziemy jej służyli tak, jak potrzeba, a czy pójdziem u świata w sławie lub niestawie. A czy nam ludzie dadzą, lub nie dadzą chleba. My tam na takie rzeczy nie będziemy wazili”. Lecz niezmiennie zostaję, jak my dotąd byliśmy, więc pomyślał: Nie stoi o chleb, więc odrzucimy jego podanie. Wiersz ten kosztował mnie 80 złr wójt czas majątek dla biednego nauczyciela! A było takich wypadków więcej. Ale nic to!

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA

Nadchodzący tydzień będzie obfitował w imprezy, organizowane z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja, 41. rocznicy wyzwolenia ziemi cieszyńskiej oraz Dnia Zwycięstwa.

CIESZYN

2. V., godz. 16.30, Dom Narodowy — spotkanie z zebraniem „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”.

3. V., godz. 14, siedziba PPS — uroczyste spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa w wykonaniu chóru z Helsinek (Finlandia) oraz chóru mieszanego „Harmonia”; godz. 17, Dom Narodowy — wystawa pn. „40-lecie demokracji o bibliotekach”.

USTRON

2. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

3. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

4. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

5. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

6. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

7. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

8. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

9. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

10. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

11. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

12. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

13. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

14. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

15. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

16. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

17. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

18. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

19. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

20. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

21. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

22. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

23. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

24. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

25. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

26. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

27. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

28. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

29. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

30. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

31. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

32. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

33. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

34. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

35. V., schronisko młodzieżowe — spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa.

NR. 18 (1262) • ROK XXIX • 2 — 8 V 1986 R. • CENA 8 ZŁ.

GLD

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.308 EGZ. • NR INDEKSU 35929

SZTANDAR DLA WIŚLAŃSKIEJ ORGANIZACJI PZPR

Decyzją Komitetu Centralnego PZPR przyznano wiślańskiej organizacji partyjnej prawo posiadania własnego sztandaru. Uroczystość rozpoczęła się na pl. Hoffa koncertem orkiestry wojskowej. W czytelni MBP im. Jana Śniegania otwarto wystawę obrazującą historię ruchu robotniczego i socjalistycznego w Wiśle.

należeli: Adolf Zwak, Andrzej Bujok, Alojzy Hudeczek i Jerzy Cieślak. Obie partie ścisłe ze sobą współ-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Moment przekazania sztandaru. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

ABSOLUTORIUM DLA NACZELNIKA

Ostatnio obradowała sesja GRN w Chybiu, którą prowadził przewodn. GRN Wiktor Ryszka. Radni dokonali oceny realizacji planu społeczno-gospodarczego za ub. r. oraz udzielił absolutorium Naczelnikowi. Dokonano również podziału nadwyżki budżetowej. Najwięcej środków przeznaczono na remonty dróg i ulic (15 mln zł), budowę amfiteatru i biblioteki (5 mln), budowę strażnicy OSP w Młotku (3 mln), na działal-

ność kulturalno - oświatową (2,5 mln) oraz remonty szkół (2 mln).

Informacje o przebiegu akcji wiesienno-letniej i zabezpieczenia środków do produkcji rolnej złożyli: prezes SKR Ryszard Ścisła i z-ca prezesa GS Stanisław Miałkowski. Radni ocenili pozytywnie akcję siewną oraz zaopatrzenie w środki do produkcji rolnej.

(tr)

AUTOCROSS W BOGUSZOWICACH

Po 9 latach przerwy, dnia 4 bm. odbędzie się na torze w Boguszowicach kolejna wielka impreza autocrossowa — międzynarodowe zawody z udziałem czołowych zawodników z CSRS z takimi mistrzami jak Alois Havel, czy Jaroslav Hrozek, NRD i Polski. Cieszyński zawodnicy wystartują na skonstruowanych przez siebie pojazdach. Fryderyk Słowik na wozie z silnikiem „wartburga”, Zbigniew Kubacki na samochodzie z silnikiem „forda Grenada” i Andrzej Fengler na pojeździe z silnikiem „fiata 132”.

Organizatorem imprezy jest cieszyński Klub Motorowy, który został uznany przez władze PZMoł. jako prowadzący w popularyzacji tej atrakcyjnej dyscypliny sportowej.

Początek zawodów o godz. 14.00. (cz)

OBCHODY ŚWIĘTA PRACY



Odznaczni Krzyżami Oficerskimi: Kawalerskim OOP oraz Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

W przededniu Święta Pracy odbyło się w naszym regionie wiele imprez o charakterze politycznym, kulturalnym oraz sportowo-rekreacyjnym. Prawie we wszystkich szkołach zorganizowano uroczyste apole. Do tradycji weszły też spotkania z weteranami ruchu robotniczego, koncerty dedykowane ludziom dobrej roboty, capstrzyki. Delegacje zakładów pracy, organizacji społecznych oraz młodzieży szkolnej złożyły kwiaty oraz wieńce pod pomnikami pamięci narodowej.

AKADEMIE

We wtorek odbyła się w Teatrze im. Mickiewicza w Cieszynie miejska akademie 1-majowa dedykowana działaczom ruchu robotniczego, weteranom pracy, aktywowi oraz ludziom dobrej roboty.

Okolicznościowy referat wygłosił I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin.

Konstanty Dudek został udekorowany Krzyżem Oficerskim OOP, Ferdynand

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

PARTYJNY DIALOG

W Cieszyńskim dobiegła końca przedjazdowa kampania wyborcza w miejskich, miejsko-gminnych i gminnych organizacjach partyjnych. W ub. tygodniu obradowały konferencje w Istebnej, Dębawcu oraz w Goleszowie.

ISTEBNA

W gminnej konferencji PZPR w Istebnej, która odbyła się 23 ub. m. w Domu Strażaka, uczestniczyli m.in.: kierownik Sektora Analiz i Informacji KW Ryszard Gwiżdż i z-ca kierownika ROPP Grzegorz Gręń.

Referat Egzekutywy przedstawił I sekretarz KG Stanisław Kopyński. Członkowie partii inicjują czynny społeczny w gminie — stwierdził mówca. W ub. r.

mieszkańcy wykonali prace społeczne wartości 16,2 mln zł. Na koncie Narodowego Czynu Pomocy Szkole zgromadzono 6,9 mln zł, co pozwoli na przystąpienie do budowy przedszkola w Istebnej.

Naczelnik Stanisław Probosz poinformował, że realizacja programu przedwyborczego przebiega prawidłowo z wyjątkiem zadań w

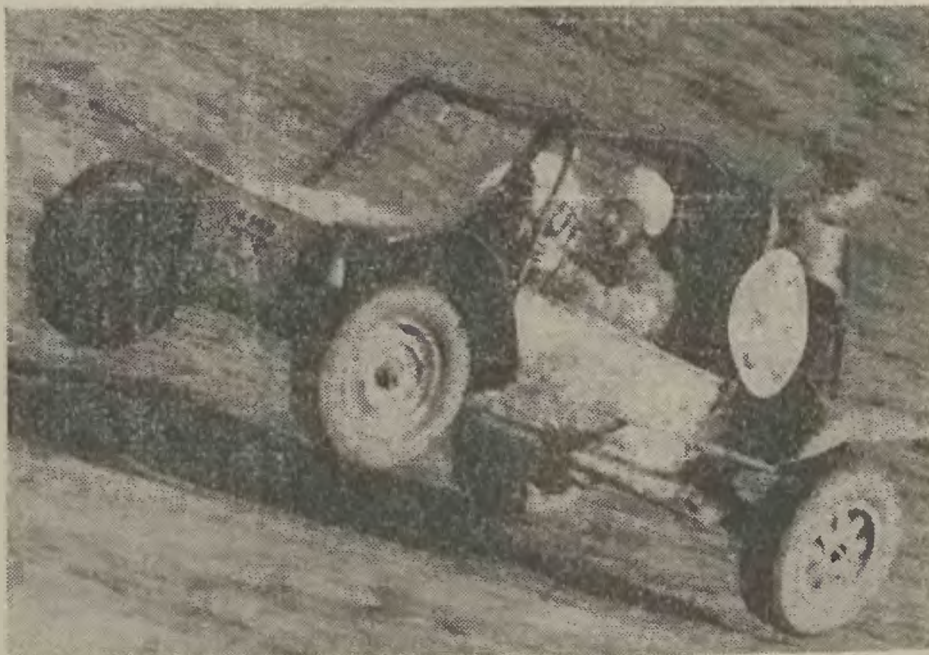
(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

SPÓŁDZIELCZA WSPÓŁPRACA

W ub. r. nawiązane zostały kontakty pomiędzy dębawicką „Zgodą” i Spółdzielnią Produkcyjną im. W. Lenina w Pusztaföldvar na Węgrzech. Umowę o współpracy podpisali dnia 17 IV 1986 r. prezesi Tadeusz Gorgosz i Lajos Szosz, w obecności władz gminy Dębawice i WZ RSP w Bielsku-Białej. Obejmuje ona wymianę poglądów i doświadczeń z zakresu produkcji rolnej i zwierzęcej oraz mechanizacji, postępu technicznego, planowania a także organizacji pracy i zarządzania. Gwarantuje również wymianę członków spółdzielni w ramach wczasów i wycieczek.

W lecie br. 30 spółdzielców ze „Zgody” odpoczywać będzie nad Balatonem, a jesienią 25-osobowa grupa wyjedzie na wycieczkę do Pusztaföldvar. W tym samym czasie gościć będą w Beskidach spółdzielcy węgierscy, którzy wezmą również udział w dożynkach organizowanych w Dębawcu z okazji 35-lecia istnienia RSP.

Spółdzielnia im. W. Lenina w Pusztaföldvar liczy 300 członków, którzy gospodarują na blisko 4 tys. ha gruntów. Specjalizuje się w produkcji bydła, drobiu, pszenicy i kukurydzy oraz groszku, który konserwuje we własnych zakładach. Należy do czołowych gospodarstw spółdzielczych na Węgrzech. (cz)



Fot.: Bogdan Ziarko

Z MYŚLĄ O KLIENTACH

W ub. piątek odbyło się w sali „Celmy” zgromadzenie przedstawicieli PSS „Kansum Robotniczy” w Cieszynie. Prowadził je przewodniczący Rady Nadzorczej Alfons Tarnowski. Uczestniczyła delegacja Spółdzielni „Jednota-Jedobkiem” z Cz. Cieszyna na czele z prezesem Mirosławem

„Kansum Robotniczy” liczy ponad 12 tys. członków, w tym blisko 9 tys. kobiet. W ub. r. przybyło dalszych 28 członków. Dział 87 kołowych sklepów. Spółdzielnia sprawuje też opiekę nad 15 spółdzielniami uczniowskimi. PSS został sklasyfikowany na III miejscu w woj. bielskim wśród spółdzielni „Spo-

tem”. Plan przekroczonego o 7,5 proc., tj. wykonano w wysokości 3 mld 464 mln zł. Wypracowany zysk wyniósł 66 mln zł.

Odnotowano znaczną poprawę zaopatrzenia w brań ogólnospożywczej, mięsno-wędliniarskiej, wino-cukierniczej, mydlarsko-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

NOTATNIKA REPORTERA

POWSTAJE KLUB EKOLOGICZNY

Dnia 7 bm. o godz. 14 odbędzie się w Domu Narodowym w Cieszynie zebranie założycielskie Koła Miejskiego Polskiego Klubu Ekologicznego.

PKE pragnie realizować program ochrony środowiska w ścisłym współdziałaniu z Komisją Ochrony Środowiska Miejskiego Rady PRON — „Zielony Front” i z władzami administracyjnymi.

Członkowie Grupy Założycielskiej Koła Miejskiego Klubu Ekologicznego apelują do zainteresowanych, szczególnie do osób kompetentnych, o udział w zebraniu.

JAK OSZCZĘDZAC?

W Wiśle odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji ds. Oszczędności Energii i Paliw. Obrady prowadził wicewojewoda Bolesław Siuda. Uczestnicy zapoznali się z działaniami wytwórci ciepła w Ustroniu i prototypową słowną wiatrakową w Cieszyńcu.

DZIAŁKOWICZE NA SZPITAL

Działkowicze z POD „Wzgórze” w Cieszynie przeznaczy-

M na Szpital Pomnik Centrum Zdrowia Matki Polki 5 tys. zł. Kwotę tę wygospodarowali z funduszu przeznaczanego na obchody Dnia Kobiet.

NAJLEPSZE KOŁO ZSMP

Ostatnio odbyło się Wojewódzkie Forum Przewodniczących Kół ZSMP. Ogłoszone wyniki powszechnej kampanii współzawodnictwa kół i lecia ZSMP.

W grupie instancji najwyższą cenną otrzymał Zarząd Miejski ZSMP w Cieszynie. Wśród kół wiejskich zwyciężyło koło ZSMP działające przy Klubie Młodych „Exodus” w Chybiu. Natomiast w punktacji indywidualnej w środowisku wiejskim 3 lokale otrzymał Andrzej Brachaczek z Międzywiesia.

NA BUDOWĘ SALI

Dla uczczenia zbliżającego się X Zjazdu PZPR funkcjonariusze RUSW w Cieszynie zorganizowali zbiórkę środków na budowę sali gimnastycznej w SP im. sierż. Stanisława Heczi w Zamarskich. Zebrano 91 tys. zł.

WICEWOJEWODA W HAŻLACHU

Dnia 7 bm. (środa), w godz. od 13 do 17, będzie przyjmował w ramach skarg i wniosków, w siedzibie Urzędu Gminy w Hażlachu, wicewojewoda śląski mgr inż. Bolesław Siuda.

KOLEGIUM UKARAŁO

Ref. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 7 IV 1986 r. sprawy Bogusława Szymali, zam. w Skoczowie, ul. Szewczyka 29c/52, obwinionego o to, że w dniu 31 I 1986 r. kierował na Rynku w Skoczowie samochodem osobowym Fiat 126p, nr rej. BBN 2313 będąc w stanie po spożyciu alkoholu, wskutek czego spowodował kolizję drogową, a ponadto kierował samochodem nie posiadając uprawnień, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 40 tys. zł oraz orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

Ref. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 9 IV 1986 r. sprawy Franciszka Kaczmareczka, zam. w Chelmku, ul. Wojska Polskiego 4/73, obwinionego o to, że w dniu 13 III 1986 r. będąc w stanie nietrzeźwym, chodząc całą szerokością jezdni ul. Bielskiej w Chybiu, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 10 tys. zł.

Ref. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 16 IV 1986 r. sprawy Antoniego Jauoty, zam. w Zarzeczcu 327, obwinionego o to, że w dniu 6 III 1986 r. kierował ul. Bielską w Chybiu rowerem w stanie po spożyciu alkoholu, przy czym nie miał do prowadzenia roweru uprawnień, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 25 tys. zł.

Wszystkim, którzy złożyli nam wyrazy współczucia i pomogli ukoić ból po utracie naszego ukochanego Meza i Ojca

śp. Alojzego WOJTANKA

oraz towarzyszyli Mu w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku i złożyli wieńce oraz kwiaty — a zwłaszcza najbliższej Rodzinie, p. Zdzisławie Holowni, liczącym delegacją PKP, współpracownikiem zmarłego, członkiem TKKF „Ognio” pracowników Wydziału Komunikacji, Zastępcy Naczelnika oraz delegacji UM w Cieszynie, młodzieży z kl. I A i pedagogom LO im. M. Kopernika, chórowi męskiemu przy kościele p.w. św. Jerzego oraz księdzu K. Tomali i wikarzem z parafii w Czuchowie — serdeczne podziękowania składają pogrążone w smutku

ZONA Z CÓRKĄ

Dnia 26.04., w wieku 76 lat odszedł od nas na zawsze

śp. Antoni KRETEK

z Istebnej, z zawodu drwal leśny, z zamiłowania i talentu poeta, gawędziarz i muzyk ludowy. We wdzięcznej pamięci zachowują Go członkowie Klubu Literackiego im. Jerzego Probosza, współpracownicy z b. Nadleśnictwa oraz członkowie STL i PZPR w Istebnej.

Za okazane wyrazy współczucia, za wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszej najukochańszej Zony, Matki, Babci i Tesciowej

śp. Anny OCZADŁY-SZTURC

Cechowi Rzemiosł Różnych w Cieszynie, krewnym, przyjacielom, naszym sąsiadom oraz wszystkim pozostającym uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze

śp. Marianowi SZULCOWI

pulkownikowi w st. spoczynku a w szczególności księdzu proboszczowi Karolowi Tomali, delegacjom Związku Inwalidów Wojennych i ZBoWiD oraz przyjacielom i znajomym serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Serdeczne podziękowanie za złożone wyrazy współczucia oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszej najdroższej Matki, Babci i Siostry

Emilii KRUŻOLEK

pracownikom ZDZ w Ustroniu, Domu Opieki Społecznej w Skoczowie, Klubowi Sportowemu „Kuznia”, Urzędowi Poczto-Telekomunikacyjnemu, krewnym, przyjacielom, sąsiadom i wszystkim uczestniczącym w tej smutnej dla nas ceremonii składa

RODZINA



Wiceprzewodniczący ZW ZSMP Wiesław Włodarski wręcza medal Za Zasługi dla Wojewódzkiej Organizacji ZSMP Markowi Bogdanowiczowi. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

JUBILEUSZOWE SPOTKANIE

10 lat temu, 29 IV 1976 r. odbył się Kongres Młodzieży Polskiej, podczas którego utworzono Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Z okazji jubileuszu Zarząd Miejski ZSMP w Cieszynie zorganizował 28 ub. m. w sali widowiskowej CCK uroczyste spotkanie. Przybyli b. działacze ZWM, OM TUR, „Wici”, ZMP, ZMS, ZMW, aktywiści zakładowych i szkolnych kół ZSMP oraz przedstawiciele miejscowych władz.

Referat omawiający dorobek cieszyńskiej organizacji ZSMP w 10-lecie przedstawił przewodn. ZM Piotr Maciejewski. Poinformował, iż Zarząd Miejski zdobył w grupie instancji miejskich I nagrodę we współzawodnictwie ogłoszonym przez Zarząd Wojewódzki. Zahrał też głos pierwszy przewodniczący ZM ZSMP Stanisław Skurzek.

Medal Za Zasługi dla Wojewódzkiej Organizacji ZSMP otrzymali: Marek Bogdanowicz Jan Gawłowski oraz Rada Rejonowa LZS, 16 osobom wręczono legitymacje Honorowego Członka ZSMP

Wręczono też nagrody dla najlepszych kół uczestniczących we współzawodnictwie. Puchar oraz I miejsce przypadło Kołu przy Internacie ZSZ nr 1. Dalsze miejsca zajęły organizacje z „Celnym”, PPS „Konsum Robotniczy”, „Termiki”, „Spomaznu” oraz Komendy Zawodowej Siły Pożarnych. W konkursie „Kalamarski laur” kolejność była następująca: ZSZ im. Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, ZSO im. Osuchowskiego i Internat ZSZ nr 1.

W części artystycznej wystąpiła grupa folklorystyczna „Torka”. (koł)

ZAWSZE CZYNNY

W dniu 27 marca br. zmarł w Cieszynie zasłużony działacz społeczny Kazimierz MILATA.

Urodził się 28 marca 1913 r. w znanej nauczycielskiej rodzinie. Po ukończeniu w 1931 r. gimnazjum klasycznego w Cieszynie wstąpił na Wydział Filozoficzny UJ. Od r. 1935 do 1941 pracował w cieszyńskiej Elektrowni, po wojnie jako kierownik administracyjny. W r. 1948 podjął się założenia Gminnej Spółdzielni w Cieszynie-Bohrku. Przez kolejne 5 lat był zatrudniony w Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi, a w r. 1960 został kierownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PMRN. Pracował na tym stanowisku 13 lat.

Wielką życiową pasją K. Milaty była działalność społeczna. Jako student wstąpił do „Znacza”, w którym pełnił przez 3 lata funkcję prezesa. Wiele inicjatyw zrealizował w kole Macierzy Szkolnej w rodzinnym Bohru; był również jego prezesem.

Po II wojnie światowej prowadził szkolenie młodych kadr spółdzielczych. Należał do ścisłego aktywu Ligi Przyjaciół Zolnierza — był przewodniczącym Rady Klubu LPZ i członkiem Zarządu Powiatowego. Jego zasługą jest rozwój i popularyzacja sportu motorowo-samochodowego w Cieszynie. Pasji tej dawał ujście w ramach Klubu Automobilowego PZM. Kontynuował także działalność w Macierzy Ziemi Cieszyńskiej; w bieżącej kadencji pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Wiele wysiłku i pomysłowości poświęcił ochronie środowiska natury, rozwojowi zieleni, ukwiecaniu miasta i jego estetyce. Włączył się z zapalem do prac Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa, urządzając cieszące się dużą popularnością wystawy sadowniczo — warzywniczo — kwiatarskie. Był nieustraszoną organizatorem konkursu „Cieszyn miastem kwiatów i zieleni”, za sprawą którego powstały pięknie urządzone, zadbane ogrody, ukwiecone balkony itp. Należał do współiniciatorów „Zielonego Frontu”. W TMO pełnił funkcję wiceprzewodniczącego.

Od r. 1963 należał do Stronnictwa Demokratycznego. Założył koło przy PMRN i został jego pierwszym przewodniczącym. Przez wiele lat, aż do śmierci, pełnił funkcję sekretarza Miejskiego Komitetu SD, a w bież. kadencji został wybrany przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej SD w Bielsku-Białej. Przez kilka kadencji reprezentował władze miejskie SD we Frontie Jedności Narodu. Wchodził w skład okręgowych komisji wyborczych do Sejmu i rad narodowych. Należał do współorganizatorów Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Cieszynie, był członkiem Rady Mińskiej i Komitetu Wykonawczego Rady Wojewódzkiej PRON.

Wyrazem uznania dla zasług K. Milaty są liczne odznaczenia i wyróżnienia, w tym Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.



Fot.: Józef Matysiak

UWAGA RODZICE, UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe
44-335 Jastrzębie Żdrój

OGŁASZA ZAPISY

do klas I Zasadniczych Szkół Górniczych kopalń Gwarectwa w specjalności:

• GÓRNIK KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią.

Przyjęcia następują bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom zapewnią się między innymi: w okresie od września do czerwca pomoc materialną:

3.880 zł w kl. I

4.620 zł w kl. II

6.090 zł w kl. III

z której pokrywają koszt żywienia.

- kieszenkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej
- w razie dobrych wyników nauki — premię w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań.

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwenci Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymują pożyczkę na zagosp. darowanie w kwocie 150 tys. zł o po zawarciu z Związką małżeńskim dodatkowo w kwocie 100 tys. zł.

Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nieudzieleniu nagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacjach udzielają — Dyrekcje następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kod	Nr tel.
1 Moja	Wodzisław Śl.	44-300	52862
Jastrzębie	Jastrzębie Żdrój	44-330	62995
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Żdrój	44-330	61071

XXX-Lecia PRL

Z ry 44-240

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE

102 kr

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Kom. Sąd. Rejonowy w Cieszynie, mający Kom. celarnię w Cieszynie, ul. Garnarsko 8/119, na zasadzie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6.06.86 r. o godzinie 10, odbędzie się w Sądzie Rejonowym w Cieszynie

I PUBLICZNA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

stanowiącej własność obywatelki Bronisławy Janoty.

Nieruchomość położona jest w Ogródznej nr 67, gmina Dąbrowiec. Sprzedaży podlega 1 ha gruntów odmierzając ten areal od południowego krańca w kierunku północnym nieruchomości, objętej 1Wh 79 gm. koł. Ogródzka, p. gr. 735/4.

Nieruchomość została oszacowana na kwotę 600.000 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 ceny oszacowania.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno będzie oglądać nieruchomość oraz przeglądać akta postępowania egzekucyjnego.

205 kr

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie rozpoznał 13 IX 1985 r. sprawę Macieja Plinty, zam. w Skoczowie, Gorny oskarżonego o to, że w dniu 19 marca 1985 r. w Skoczowie, uderzył dwukrotnie pięścią w głowę Tadeusza Chwile, powodując u niego złamanie żuchwy, a więc naruszenie czynności narządów ciała powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa.

Sąd Rejonowy w Cieszynie

1. Uznał osk. Macieja Plintę za winnego popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za czyn ten skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

2. Orzekł w stosunku do oskarżonego nadzór ochronny na okres 4 lat.

3. Zasadził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego Tadeusza Chwile kwotę 10 tys. zł z 8 proc. odsetkami od dnia 16 lipca 1985 r. tytułem powództwa cywilnego.

4. Zasadził podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

5. Zasadził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 650 zł tytułem opłaty od zasądzonego powództwa cywilnego.

6. Obciążył oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 1 tys. zł oraz opłatą w kwocie 6 tys. zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 28 grudnia 1985 r.

OBCHODY ŚWIĘTA PRACY

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Glencia i Karol Harecki Krzyżem Kawalerskim OOP. Józef Banot Złotym, a Franciszek Sierotowicz Srebrnym Krzyżem Zasługi. 23 osób otrzymało Medale 40-lecia PRL.

W części artystycznej wystąpił chór mieszany „Harmonia” z Filii US w Cieszynie.

W śróde odbyła się w sali widowiskowej MSM „Współnota” miejsko-gminna akademii w Skoczowie. Referat wygłosił: Zdzisław Jarmakowski — przewodn. RMG PRON oraz Zbigniew Kaliciński — I sekretarz KMG PZPR. 95 pracowników skoczowskich zakładów pracy wyróżniono Medalami 40-lecia PRL.

W części artystycznej wystąpił zespół regionalny delegacji zakładów pracy złożył wieńce i kwiaty pod pomnikiem „Poległym za Polskość Śląską”.

Również w śróde odbyła się akademii w Ustroniu. Przewodniczył I sekretarz KM PZPR Bronisław Brauns, okolicznościowy referat wygłosił sekretarz KM Krzysztof Suda.

Rozalia Raszka została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi, Bolesław Ferdecki medalem Za udział w Wojnie Obronnej 1939 r., Bolesław Mider, Stanisław Powroźnik, Franciszek Stojowski, Zygmunt Stec, Piotr Szachowicz medalem Za udział w Walkach w Obronie Władzy Ludowej. Medale 40-lecia PRL otrzymało 22 pracowników KZni „Ustron”. „Meprozetu” oraz PP „Uzdrowsko”.

Akademie 1-majowe odbyły się również w Wiśle, Dębówce, Chybiu, Brennej, Zebrzydowicach i w Strumieniu.

SPOTKANIA Z WETERANAMI

W przededniu 1 Maja, 24.V w sali cieszyńskiej „Celmy” odbyło się spotkanie weteranów ruchu robotniczego z władzami miasta.

SZTANDAR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

pracowały. Uchwałę popierającą zjednoczenie PPR z PPS podjęto 10.IV.1948 r. podczas wspólnego zebrania w Domu Zdrojowym.

Po Kongresie Zjednoczeniowym funkcję I sekretarza KM PZPR pełnił: Andrzej Piłch, Jerzy Sikora, Józef Mickiewicz, Paweł Jurkowski, Czesław Sikora, Jerzy Cieślak, Henryk Katus, Karol Molinek i Jan Rymorz.

I sekretarz KM poinformował, że z okazji wręczenia sztandaru, 1 Maja oraz X Zjazdu PZPR w dniach 19-25.IV odbywał się z inicjatywy członków partii ogólnowrocławski czyn społeczny. Wzięło w nim udział 1200 osób, przepracowano wyniosło ponad 1 mln zł. Zebrano ok. 15 t surowców włókienniczych, wykonano 1.150 m bież. utwardzonej drogi

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

3. V., godz. 12 — manifestacja i składanie kwiatów pod pomnikami pamięci narodowej.

WIŚLA

7. V., godz. 19, kino „Marzenie” — recital Danuty Mores.

SKOŁCZÓW

2. V., godz. 17.30, klub na os. Szewczyka — występ zespołu dziewczęcego „Skoczowianka”.

3. V., godz. 15.30, MSM „Współnota” — uroczysta akademii z okazji święta SD 1955, rocznicy Konstytucji 3 Maja.

5. V., godz. 18, MDK „Tryteatr AB OVO” — „Theatrum mundi”.

6. V., godz. 17, ZDK „Odwet” — wieczór historyczny pn. „Tradycja walk Śląska Cieszyńskiego”.

9. V., godz. 15, park na Górnym Borze — harcerski festiwal młodzieży.

I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin przedstawił główne kierunki działania partii. Wręczono listy I sekretarza KW PZPR oraz Egzekutywy KM PZPR.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra dęta „Celmy”.

Podobne spotkanie z aktywem robotniczym i społecznym odbyło się w śróde w Golezowie. (r)

MANIFESTACJE I POCHODY

Inaczej, niż w latach ubiegłych manifestowano w Cieszynie. Kolumny manifestantów z różnych punktów miasta przeszły na pl. Łondzina. Ślad kolumny pochodzącej z ul. Matejki na Rynek, gdzie przeddefilowała przed trybuna honorową. Na czele kroczyły kolumny ZHP i ZSMi, młodzież szkolna oraz studencka.

W gm. Brenna zorganizowano 30.IV manifestację społeczeństwa pod pomnikiem w Górkach W. i w Brennej. Tego samego dnia odbyła się manifestacja społeczeństwa gm. Hażlach w Pogwizdowie.

Manifestacje i pochody 1-majowe odbyły się również w Ustroniu, Wiśle, Skoczowie, Chybiu, Golezowie oraz w Zebrzydowicach. (r)

CAPSTRZYKI

W Cieszynie odbył się capstrzyk w ostatni dzień kwietnia. Młodzież szkół ponadpodstawowych i starszych klas szkół podstawowych przeszła ulicami miasta. Na estradzie w Ryńku urządzono występy szkolnych zespołów artystycznych wyróżnionych podczas Miejskiego Przeglądu Szkolnych Zespołów Artystycznych.

W Istebnej zorganizowano capstrzyk przed pomnikiem ofiar hitlerizmu. Podobne manifestacje młodzieży odbyły się w Skoczowie, Ustroniu, Wiśle, Strumieniu i w Zebrzydowicach. W szkołach na terenie gm. Hażlach zorganizowano uroczyste apele. (r)

w Jarzębale, ogrodzenie Doniu Strazaka w Czarnem Sztandar wręczył I sekretarz KM T. Szewrynowi sekretarz KW Zbigniew Krystian.

Wręczono legitymacje kandydatkie PZPR. Otrzymali je: Anida Czyż, Halina Cieślak, Andrzej Bednorz, Krzysztof Lipiński, Michał Pinkas, Władysław Szturc i Zenona Wasik.

Weteranów ruchu robotniczego wyróżniono odznaczeniami państwowymi i regionalnymi. Medalami za udział w Walkach w Obronie Władzy Ludowej udekorowano Józefa Dzwonka, Aleksandra Jakubiuka, Michała Szeleste i Czesława Szemiotę, a odznakami Za Zasługi dla Woj. Bielskiego — Stefana Kota, Stanisława Podkaleckiego, Janusza Ryłkę i Wiesława Węglasa.

Uroczystość zakończyła się występem artystycznym dzieci i wrocławskiej młodzieży. Na pl. Hoffa odbył się koncert orkiestry górniczej. (kar)

zakresie telekomunikacji i budowy retransmisyjnej stacji telewizyjnej. W realizacji znajduje się 374 budynków jednorodzinnych. Nie gwarantuje się ich szybkiego wykończenia, gdyż gmina nie dysponuje podstawowymi materiałami budowlanymi. Powinna natomiast nastąpić poprawa w zaopatrzeniu społeczeństwa w wodę. Została sporządzona dokumentacja budowy nowego ujęcia wodnego „Bukowiga” w Koniakowie. Do prac przystąpi się jeszcze w br.

— Organizacje partyjne muszą zwracać więcej uwagi na ogólną kulturę społeczeństwa — powiedział Henryk Exner. — Np. braki w kulturze obsługi widać w placówkach handlowych, a także w restauracjach, gdzie podaje się tylko alkohol i to osobom nietrzeźwym. Lekceważy się społecznie zło. Byłe tylko osiągnąć zysk. Proponowałbym też, aby nasze zespoły regionalne częściej występowały w swoim środowisku. Obecnie jest tak, że częściej występują one za granicą, niż na terenie gminy.

Wiktor Bulawa poświęcił swoje wystąpienie obronie środowiska. Stwierdził, iż zasychanie świerków następuje wskutek emisji substancji trujących przez butle w Trzyńcu. Tzw. kwaśne deszcze wpływają również na zakwaszenie gleby, co doprowadziło do zaniku grzybów w istebniańskich lasach. Niszczono sa też pomniki przyrody. Dyskultant zgłosił wniosek o utworzenie parku krajoznawczego z kompleksów leśnych w Ustroniu, Wiśle i w Istebnej.

— Jedną z bolączek gminy jest niedostateczna komunikacja autobusowa — stwierdził Józef Chmiel. — Na wnioski GRN o rozszerzenie kursów autobusowych Oddział PKS w Cieszynie reaguje dalszą ich likwidacją. Najgorzej jest dojechać do pracy z Jaworzni. Nie jestem przeciwnikiem reformacji, lecz nie z wszystkimi decyzjami mogę się zgodzić. Odebrano gminom referaty komunikacji i utworzono w Cieszynie wydział rolnictwa. Aby tam coś załatwić, trzeba stracić cały dzień. Uważam, iż przyczyną jest wadliwa organizacja pracy.

Delegatem na konferencję Wojewódzka został wybrany Antoni Szczępa z SP nr 1 w Istebnej. (kar)

DĘBOWIEC

Pośród 47 delegatów, reprezentujących 137-osobową organizację gminną PZPR, 37 wzięło udział w przedjazdowej konferencji partyjnej w Dębówce. Leopold Bulandra i Józef Bronowski uhonorowani zostali odznakami Za Zasługi dla Woj. Bielskiego. Kierownik Woj. Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej Antoni Kobielus wręczył również legitymacje partyjne. Członkowską otrzymał Eugeniusz Zebrok z RSP Dębowiec, a kandydatkę: Leszek Macura, Władysław Kufka, Zbigniew Bulandra i Zenon Olszarski z RSP Ogródzka.

I sekretarz KG Piotr Gluchowski poświęcił w swoim referacie wiele uwagi indywidualnym rozmowom z członkami i kandydatami partii. Wielu działaczy — stwierdził — niepokoi fakt starzenia się partii. Pilnym zadaniem jest pozyskiwanie do PZPR ludzi zaangażowanych, cieszących się szacunkiem w środowisku i niejęsą pracy. Konieczne jest także — podkreślił I sekretarz — konsekwentne rozliczanie członków z powierzonych im zadań i obowiązków. Kandydaci i członkowie akcentowali: w rozmowach potrzebę konsekwentnej realizacji postanowień wspólnej polityki rolnej, wypracowanych przez -kierownictwo PZPR i ZSL.



PARTYJNY DIALOG

Naczelnik Jan Gornak przedstawił w dyskusji założenia społeczno-gospodarczego rozwoju gminy do 1990 r. Przypominał czynnik, jakiego zdecydowały o pozyskaniu przez Dębowiec tytułu „Miejsca Gospodarczości”. Na sukces ten złożyły się głównie wyniki w rolnictwie oraz zaangażowanie mieszkańców w realizację czynów społecznych, których wartość przekroczyła w ub. r. 40 mln zł. Utrzymanie wysokiego poziomu zaangażowania mieszkańców zdecydowało o wykonaniu zadań rozwojowych do 1990 r.

W dyskusji Zbigniew Kolder omówił sytuację mieszkaniową w gminie i sprawy budownictwa towarzyszącego. Zygmunt Loska podał temat patologii społecznej i porządku publicznego. Otton Molin postulował stworzenie systemu obrachunkowego obejmującego całą produkcję rolnika a Józef Danel stworzenie mieszkańcom wsi takich samych warunków jakie posiada ludność miejska. Stanisław Trzcinski zobrazował sytuację wiejskiego szkolnictwa a zwłaszcza nauczyciela, który jest angażowany nadmiernie do prac pozazawodowych co negatywnie rzutuje na jego pracę w szkole. Józef Trąbala wyraził opinię emerytów o krzywdzącym systemie rekompensat.

W konferencji uczestniczyli również: kierownik ROPP Tadeusz Kisiali i wiceprzewodniczący ZG ZSMP ds. młodzieży wiejskiej Roman Kubalok oraz prezes GK ZSL Stanisław Tarasek.

Delegatem na konferencję wojewódzką został prezes RSP „Zgoda” w Dębówce Tadeusz Goręsz. (cz)

GOLESZÓW

Jako ostatnia w Cieszyńskim, dnia 24. uł. m. o. obradowała przedjazdowa gminna konferencja w Golezowie. 50 delegatów reprezentowało 318 członków partii skupionych w 15 wiejskich i zakładowych POP oraz w 2 OOP. Uczestniczyli także: kierownik Wydziału Społeczno-Rolnego KW Tadeusz Bęckowski, kierownik ROPP Tadeusz

Kisiali i dyr. Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej UW Adam Kula. Przewodniczył I sekretarz KG Andrzej Gaszek.

Wręczono legitymacje członkowskie i kandydatkie PZPR. Otrzymali je: Zuzanna Gaławska, Radosław Kukuczka, Władysław Ligocki, Alina Paszek, Krystyna Prajs i Ireneusz Walcarz.

Aleksander Napora został udekorowany Krzyżem Kawalerskim OOP, a Paweł Feruga otrzymał Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 r. Przewodn. GRN Jan Białon wręczył wpisy do Księgi Honorowej „Zasłużony dla Gminy Golezów”. Otrzymali je członkowie PZPR: Józef Gawłowski, Jan Lach,

Karol Piechura, Gustaw Piescha, Władysław Puśtówka, Stanisław Śladerczek, Karol Węglarz, Olga Węglasz oraz Anna Wrzecionko.

Referat Egzekutywy wygłosił sekretarz KG Halina Kożusznik, a wyniki gospodarcze goleszowskiej gminy przedstawił jej naczelnik Jan Szwiertnia. Stwierdził, iż w produkcji rolniczej Golezów należy do czołówek woj. bielskiego.

Władysław Puśtówka stwierdził, że POP w Cieszynie. Dziś, gdy Golezów, Golezów czy Kozakowice nie dokonały od lat naboru nowych członków. Wielu uciekających ludzi, którzy mogliby zasilić szeregi partii, stoi na uboczu. Należy ich przekonać do naszego programu.

Andrzej Kawulok wskazał na brak działań na rzecz ochrony naturalnego środowiska. Jak grzyby po deszczu powstają dzikie wysypiska śmieci. Zwrócił też uwagę, że pomimo ustawy o samorządzie terytorialnym nie zawsze pyta się społeczeństwa o zdanie nt. ich dalszego rozwoju.

Tadeusz Wrzecionka stwierdził, iż wzrost cen środków produkcji nie idzie w parze ze wzrostem cen produktów żywnościowych. Dochód rolników jest niewielki i często na granicy opłacalności. Zadowalające jest natomiast kredytowanie gospodarstw indywidualnych. W ub. r. kredyty wzrosły o 25-30 proc., a wartość produkcji sprzedanej o 13 proc., co jest ekonomiczną prawidłowością.

Głos w dyskusji zabrali także Henryk Gancarczyk, Olga Węglasz, Karol Satefka, Andrzej Prajs, Jan Dorda, Józef Gawłowski, Irena Wrzecionko, Jan Lach, Edward Gruszczyk oraz z-ca prezesa GK ZSL Jan Białon i przewodn. Kola SD Jan Czyż.

Mandaty delegatów na Konferencję Wojewódzką powierzone Edwardowi Gruszczykowi z Cementowni „Golezów” i Ewie Piłniece z Gospodarstwa Pomocniczego w Bażanowicach. (kot)

SKRÓTY

W numerze 15. opublikowaliśmy list „Co ważniejsze?”. Nieco później wpłynął do Redakcji list p. Anny Szutek, która stwierdza, że nie poczuwa się do autorstwa podpisanego jej nazwiskiem tekstu. „Owezem — pisze — użyte są pewne fragmenty, dwa lub trzy zdania”, ale „treść została nie tylko zmniejszona, lecz i okrojona z tego, co (...) było najważniejsze”.

Nie podzielamy opinii Autorki, że dokonując skrótu opuściliśmy to, co najważniejsze. Nie wydrukowaliśmy przede wszystkim tych fragmentów, które zawierają postulaty, naszym zdaniem, nierealne. P. A. Szutek domaga się mianowicie natychmiastowej likwidacji przejazdu TIR-ów przez Cieszyn i usunięcia z obrębu miasta punktu Hartwiga. O ile nam wiadomo, sprawy te są uregulowane umowami między państwowymi i choćby władze miejskie byłyby dokładnie tego samego zdania, co nasza Czytelniczka, nie są w stanie wyrzucić TIR-ów z Cieszyna.

Zostawmy jednak TIR-y i wróćmy do protestu p. A. Szutek. „Proszę więc albo wydrukować w całości to, co miało być wydrukowane — pisze o burzona Czytelniczka — albo proszę o wyjaśnienie tej sprawy na łamach „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. Jeżeli artykuł uważany był za zbyt mocny lub obszerny, należało mi go zwrócić, choć nie sądzę, żeby brak miejsca w gazecie o tym decydował, ponieważ na tzw. pyskówki — spór między klientką a fryzjerką — miejsca starczyło aż na trzy wydania „Głosu”.

Zgodnie z życzeniem p. Anny Szutek wyjaśnimy nasze stanowisko w sprawie listów. Najogólniej sprawę ujmując, uważamy, że najważniejsza jest nie ich forma, ale treść. Staramy się zatem możliwie wiernie oddać myśl autora — choć nie jest to sprawa łatwa i czasem można mieć do rezultatu zastrzeżenia — natomiast język tekstu ulega często „obróbce”. Staramy się uniknąć niepotrzebnych powtórzeń, przytaczania argumentów już wcześniej wysuniętych przez innego autora, sformułowań niezgodnych z krzywdzącymi itp.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że należałoby skróty i zmiany uzgodnić z autorem, ale — po pierwsze — nie mamy kadrowych możliwości wprowadzenia tego postulatów w życie, po wtóre zaś publikacja listów uległaby wskutek tego zwłoce, a autorom zależy z reguły na szybkim druku nadesłanych tekstów. Praktyka jest zatem taka, jak jest.

Mamy podstawy sądzić, że Czytelniczka, która zwraca się do Redakcji, są na ogół z fanny, w jakiej ukazują się ich listy, zadowolona. Nie zawsze jesteśmy natomiast zadowoleni my, dziennikarze. Smuci nas, po pierwsze, że znaczna część naszych korespondentów zastrzega własne nazwiska do wiadomości Redakcji. Czyżby napisanie do gazety było rzeczą niewłaściwą, że niektóre zobowiązane do odpowiedzi instytucje nie zajmują wobec poruszanych kwestii stanowiska, jeżeli to czynią, to nie zawsze w zgodzie z prawdą.

Z MYŚLĄ O KLIENTACH

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

farbiarskiej, ceramiczno-szklanej oraz odzieżowej. Poza reglamentacją sprowadzono m.in. 20 t kurczaków i 7,7 t kur. Do sprzedaży wprowadzono mięso baranie i jego przetwory. W okresie przedświątecznym rozprawiono 14,7 t karpia — o blisko 6 t więcej niż w 1984 r. Rynek został wzbogacony o artykuły spożywcze i przemysłowe z CSRS (10,7 mln zł). Organizowano również akcje handlowo-reklamowe, w tym kiermasze, festyny oraz sprzedaż przedświąteczną i z bonifikacją.

Jak stwierdził prezes Zdzisław Datoń, wiele troski przywiązuje się do modernizacji placówek detalicznych, gastronomicznych i produkcyjnych. W ub. r. na zakupy nowych maszyn i urządzeń wydatkowano 8,5 mln zł, a na remonty i modernizację placówek 45 mln zł. W br. na działalność in-

westycyjną przeznaczy się także 45 mln zł. Przeprowadzi się m.in. modernizację piekarni mechanicznej, pogięszenia do produkcji bagietek, uruchomi się garnię w Markłowicach, a

przy ul. Szersznika sklep ze szkłem i kryształami. W połowie br. przystąpi się do adaptacji rest. „Strzecha” na ciastkarnię. Prace zostaną zakończone w 1987 r. Kontynuowana będzie budowa piekarni osiedlowej na „Podgórzu” o wydajności 1,2 t pieczywa na dobę.

Delegaci wskazywali na dużą fluktuację kadr. W ub. r. przyjęto do pracy 206 pracowników, natomiast odeszły 192 osoby. Dezorganizują pracę handlu opóźnione do-

stawy, szczególnie artykułów przemysłowych. Nierytmiczny jest świadczone przez WPHW i PHS wywóz opakowań. Postulowano, aby wraz z budową nowych osiedli mieszkaniowych przewidzieć w nich bazę handlową. Jako wzór wskazano os. „Piastowskie”. Domagano się dalszej modernizacji sklepów oraz wyposażenie ich w niezbędny sprzęt mechaniczny, m.in. maszyny do mielenia sera, wędlin i młynki do kawy. Wskazywano także na potrzebę pakowania artykułów spożywczych w mniejszych porcjach, co powinno wpłynąć na zmniejszenie występującego jeszcze marnotrawstwa żywności. Tematykę tę podejmowali m.in. Klara Bujak, Elżbieta Jadwińska, Mirosław Duda, Tadeusz Polak, Irena Wacławik i Bronisław Biernat.

W części artystycznej wystąpił zespół dziewczęcy z SP nr 1 w Cieszynie. (kot)

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Flata 125p 1500, rok 1978. Góleszów, ul. Żniwna 1, tel. 205. 011075

SPRZEDAM nowy FSO 1500. Ustron-Polana, Polańska 8, tel. grzewczosłowy 28-78, godz. 18-20. 011080

SPRZEDAM Flata 1500, nowy. Cieszyń, tel. 22-150. 011064

SPRZEDAM Flata 125p. półroczny. Skoczów, tel. 34-47. 011063

SPRZEDAM samochód Wolga, Gaz 21, motocykl Gazela, blok silnika, wał korbowy i inne części do ciągnika C-360. Stanisław Szafarczyk, Kończyce Wielkie 248. 022068

PILNIE SPRZEDAM po przystępnej cenie MZ-ETZ 250 wraz z częściami i kaskami. Krzysztof Zieliński, Zebrzydowice, ul. Piękna 11, po godz. 16. 011055

SPRZEDAM mało używaną motorynkę, Wisła, tel. 30-41, dzwonić od poniedziałku. 011077

SPRZEDAM Jawę 50, radiomagneton kłosefoniczny HMS-401. Haziach 371, tel. 304-69. 011082

CZĘŚCI DO ZASTAWY 1100 sprzedam. Tadeusz Franko, Haziach 281. 011002

SPRZEDAM wywrotkę „Multikara” lub zamienię „Józef Szkulak, Smoradz 131. 011056

SPRZEDAM silnik 200D po kapitalnym remoncie. Dębówiec 141, tel. 60. 011057

ZAMIEŃ Flata Rltmo, rocznik 978 na Poloneza, Ustron-Nierodzim, Krótka 7. 011054

SPRZEDAM działkę budowlaną 400 lub 950 m kw. w Ustroniu, Oferta 65, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011074

ZDECYDOWANIE kupię w Ustroniu działkę uzbrojoną z prawem zabudowy, rozpoczętą budową lub dom w stanie surowym. Oferta 68, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011078

DOMEK komfortowy z ogrodem w obrębie Skoczowa sprzedam lub zamienię na mieszkanie Ustron-Skoczów. Oferta 64, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011070

SPRZEDAM dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczymi 10 km od Bielska. Oferta 66, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011091

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia o pow. 32 m kw. (prąd, woda, gaz, w.c.), na cichej rzemiosło, usługi lub inne. Cieszyń, tel. 206-30, po godz. 20. 011091

POSZUKUJE w Ustroniu lub okolicy do wydzierżawienia na kilka lat domu, piętra domu lub mieszkania samodzielnego. Jastrzębie, tel. 660-64, wieczorem. 011052

POSZUKUJE mieszkania na okres 1 roku, płatne z góry na terenie Cieszyńska. Oferta 67, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011083

DOMEK z ogródkiem w Cieszyń lub okolicy kupię. Wiadomość: Cieszyń, Buczka 27. 011072

KOMFORTOWE M-4 z telefonem w Jastrzębiu zamienię na podobne lub o niższym standardzie w Ustroniu, Cieszyń, Skoczowie, Ustron, tel. 37-80. 011051

SPRZEDAM telewizor kolor „Neptun 505”. Tomek, Cieszyń, ul. Żalczyńskiego 47, po 15. 011060

SPRZEDAM łano żelazne łożka, materace, Wisła, Willowa 5, tel. 20-88. 011071

SPRZEDAM koparkę elewatorową oraz kabinę ciągnikową, stan bardzo dobry. Wiadomość: Kozakowice Dolne 23. 011059

SPRZEDAM mleczarnię czyszczarkę. Ustron, tel. 34-55. 011062

PILNIE oddam 2-metrową palną daktelową. Cieszyń, tel. 231-95. 011086

SKLEP meblowy oferuje: meble pokojowe, kuchenne — rzeźbione, tapicerskie. LASON, Wisła, Willowa 26 (hoczna Olimpijskiej), tel. 30-31. 056267

POTRZEBNE małżeństwo rentowe lub emerytowe do pomocy we wszelkich pracach domowych i przydomowych w rodzinie zamieszkałej w okolicy Cieszyńska. Do dyspozycji starszy oddzielny domek oraz korzystne wynagrodzenie. Oferta 63, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011058

UCZNI na bardzo dobrych warunkach przyjmie Wulkanizacja Banot, Skoczów, Zamkowa 5. 0110687

ZAKŁAD Murarski poleca swoje usługi remontowo-budowlane. Oferty: Ustron, Sikorskiego 28. 011085

ANDRZEJ CZAJA, zamieszkały Zebrzydowice, Chabrowa 17, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. AII. 011066

PIOTR MACURA, zamieszkały Harbutowice 104, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 011069

CZESŁAW POWADA, zamieszkały Klezycze 175, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 011053

KOMPUTEROWY biuroholog zgodności partnerskiej z analizami biorytmów. Prześlij dwie daty urodzenia pod adresem: „BIORYTM”, 64-920 Pła, skrytka 181. 64p

PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAGRANICZNE
„ARLEX”

Skoczów, ul. Szkolną 3

ZATRUDNI
NATYCHMIASTCHAŁUPNIKÓW
DO SZYCIA
ODZIEŻY

207 kr

URZĄD MIEJSKI
W CIESZYŃNIE
WYDZIAŁ HANDLU,
DROBNEJ
WYTWORCZOŚCI
I USŁUG,
UPRZEMIE
INFORMUJE,

iż istnieje możliwość uzyskania lokalizacji i zezwolenia na sezonową sprzedaż kwiatów i owoców na płycie Rynku.

Wydawanie zezwoleń uzależnione jest od spełnienia wymogów określonych obowiązkami z rozporządzeniami w Dzienniku Ustaw nr 43, poz. 193 z 1983 roku i Dzienniku Ustaw nr 42, poz. 223 z 1984 r.

Informację szczegółową można uzyskać w Urzędzie Miejskim — Wydział Handlu, Drobnej Wytworczości i Usług, Cieszyń, Rynek 1, I piętro, pokój nr 9, w godzinach pracy Urzędu.

202 kr

Do ucznia VIII klasy
szkoły podstawowej!BIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI SANITARNYCH BM
W BIELSKU-BIAŁEJogłasza ZAPISY UCZNIÓW
na rok szkolny 1986/87 do klas pierwszych:
ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
W CIESZYŃNIE

w zawodzie:

MONTER INSTALACJI BUDOWLANYCH

Przyjęcie do szkoły bez egzaminów wstępnych. Przed przyjęciem należy złożyć następujące dokumenty:

- podanie a przyjęcie podpisane przez rodziców (opiekunów)
- własnoręcznie napisany życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
- 3 fotografie

W/w dokumenty należy składać w:

— SEKRETARIACIE ZSB w Cieszyń, plac Dominikański 1, tel. 212-59

— KIEROWNICTWIE ODCINKA ROBÓT BPIS w Cieszyń, ul. Stawowa 25A, tel. 223-35

Przedsiębiorstwo zapewnia uczniom:

- wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
I rok — 2.500 zł
II rok — 2.950 zł
III rok — 3.750 zł
- premie kwartalne w wysokości do 20 proc.
- stypendium fundowane w wysokości 1.900 zł miesięcznie
- świadczenia jak: posiłki regeneracyjne, bezpłatna odzież robocza i ochronna, wypoczynek letni na wczasach i obozach

Po ukończeniu szkoły:

- popłatną pracę
- możliwość wyjazdu do pracy za granicę (eksport)

ZDECYDUJ SIĘ I ZŁÓŻ DOKUMENTY

160 kr

CELMA

U w a g a! dziewczęta i chłopcy
klas VIII szkół podstawowych!ZAKŁADY ELEKTROMASZYNOWE
„EMA-CELMA”
W CIESZYŃNIE, UL. 1 MAJA 19

przyjmują zapisy uczniów

na rok szkolny 1986/87 do klasy I

PRZYKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w następujących zawodach:

- OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ ODLEWNICZYCH
- TOKARZ
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
- ELEKTROMECHANIK

Przyjęcia bez egzaminów wstępnych. Nauka trwa 3 lata. Absolwenci kontynuować mogą naukę w Średnim Studium Zawodowym prowadzonym przy naszej szkole.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej,
- dobry stan zdrowia i nie ukończony 17 rok życia.

Wymagane dokumenty:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- życiorys, 6 zdjęć.

Uczniom przyjętym zapewnia się:

- wynagrodzenie miesięczne wg obowiązujących stawek oraz nagrody kwartalne do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego,
- dodatki preferencyjne dla uczniów zawodów deficytowych,
- stypendia fundowane,
- bezpłatne podręczniki szkolne,
- bezpłatne miejsca w Internacie,
- wypoczynek letni w zakładowych ośrodkach wczasowych,
- udział w organizowanych praktykach zagranicznych.

ZAPISY PRZYJMUJĄ I INFORMACJE UDZIELAJĄ WARSZTATY SZKOLNE ZEM „EMA-CELMA” W CIESZYŃNIE, UL. 1 MAJA 19, TEL. 215-81, WEWN. 217.

Podejmij decyzję! Nie zwlekaj!

132kr

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM!

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe

w Jastrzębiu Zdroju

informuje, że jego kopalnie przyjmują stale do pracy pod ziemią mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat.

Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifikowanym i niewykwalifikowanym) kopalnie gwarantują dobre warunki placowe oraz inne szczególne uprawnienia, w tym:

- specjalną premię produkcyjną
- 13 i 14 pensję po nienaganym przepracowaniu jednego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika
- węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownikom żonatym),

- nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat (z możliwością zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia),

- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarli związek małżeński po dniu 1.02.1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach nienagannej pracy

- mieszkanie rodzinne po 5 latach nienagannej pracy

Kopalnie nie reflektują na kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwalnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę.

Szczegółowych informacji udzielają Działy Zatrudnienia Kopalni:

- w Jastrzębiu Zdroju: „Jastrzębie” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BORYNIA” (tel. 62611), XXX-lecie PRL” (tel. 61031), „Manifest Lipcowy” (tel. 61071),
- w Żarach: im. „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPIŃSKI” (tel. 42911).

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE

101 kr

ZAMPOL

Uwaga,
uczniowie klas VIII
szkół podstawowych

CIESZYŃSKA
FABRYKA
ZAMKÓW
BŁYSKAWICZNYCH
„ZAMPOL”
W CIESZYŃNIE
UL. MICHEJDY 18

PRZYJMUJE WPISY

na rok szkolny 1986/87
w zawodach:

- ŚLUSARZ MECHANIK
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- TOKARZ

oferując korzystne warunki
ki nauki zawodu.

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ

- wynagrodzenie miesięczne: w kl. I — 2.500 zł, w kl. II — 2.950 zł, w kl. III — najniższa stawka ośszereg.
- premie kwartalne wyróżniających się uczniów w wys. do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego oraz dodatki preferencyjne wysokości: 800 zł w kl. I, 1.200 zł w kl. II i wszelkie świadczenia socjalne przysługujące pracownikom „Zampol”.

Zapisy przyjmuje i bieżących informacji udziela Dział Kadr CFBZ „Zampol” w Cieszyń, ul. Michejdy 18, tel. 205-24, wewn. 126.

KRAKOWSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
CERAMIKI
BUDOWLANEJ
ODDZIAŁ KĘTYZATRUDNI
PRACOWNIKÓW

niewykwalifikowanych

w podległych zakładach ceramicznych Cieszyń, Skoczów oraz Strumieniu.

Blizszych danych udziela Dział Spraw Pracowniczych w Kętach, ul. Mickiewicza 13, tel. 524-17, godz. od 7 do 15.

OKRĘGOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU
ZWIERZĘTAMI
HODOWLANymi

Rylom, Punkt Graniczny w Zebrzydowicach

ZATRUDNI
NATYCHMIAST

- KIEROWCĘ z I lub II kat. prawa jazdy

zdy

Warunki do omówienia na miejscu.

KONFRONTACJE

Ciekawą formą doskonale waisztatu twórczego członków PZKO-owskich zespołów teatralnych na Zaozi są tzw. konfrontacje teatralne. W ostatnią sobotę odbyły się takowe po raz drugi w Wędrynie. Uczestniczące zespoły z Oldrzychowic, Jasienia, Łonej D. i Kocobędza wystawiały po jednym akcie z popularnych sztuk gwarowych Wilhelma PRZECZKA „Lufelozie” i „Sirzapatu Łyskula”. Reżyserzy wyeliminowali nie tylko doświadczenia, ale także „wypożyczali” sobie aktorów, impreze prowadził i oceniał przedstawienia kier. artystyczny Sceny Polskiej mgr Karol Suszka.

(kk)

HARCERSKIE LATO

Jak co roku, również i podczas tegorocznego lata cieszyński harcerze będą mieli wiele okazji do atrakcyjnego wypoczynku. Nad jeziorem w Łgynie w woj. leszczyńskim urządzony zostanie, w dniach 1-21 VII, obóz wypoczynkowy w cenie 14 tys. zł od osoby oraz kurs dla młodzieży za opłatą 2 tys. zł, a w Wilkowicach k. Bielska zlokalizowana będzie w dniach od 28 VII do 11 VIII kolonia ruchowa (10 tys. zł) i kurs drużynowych (2 tys. zł). Natomiast członkowie 45 CDDH „Pech” będą mieli możliwość uczestniczyć w obozie w Frąmborku, w dniach 1-24 VII, a członkowie 15 CDDH „Olza” — w obozie wędkowo-rowerowym na Wybrzeżu (Łeba - Koszalin), w dniach 1-14 VII.

Ponadto dwie najlepsze drużyny wyjadą na obozy do NRD i Czechosłowacji.

W Ośrodku Harcerskim na Guldowach wypoczywać będą harcerze Hufca Gostynin.

Organizatorem harcerskiego lata jest Komenda Hufca ZHP w Cieszynie. (js)



Z NASZEGO ARCHIWUM. Centrum Wisły z Domem Zdrojowym na pierwszym planie. Znajdujący się przed nim zieleńiec jest już zabudowany; w jego centralnym punkcie stoi Syrenka. Podobnie zabudowany został stek Łukowej, gdzie wzniesiono sanatorium „Jubiłat”, dom wypoczynkowy „Ondraszek” oraz tzw. Drzymałówek. ● Zdjęcie pochodzi z pierwszych lat po wyzwoleniu. ● Reprod. Henryka Tomaszczak.

GRZEJE!

W cieszyńskim Domu Narodowym trwa od lat mar-notrastwo energii cieplnej, bo... nie da się tam regulować kaloryferów! Uczestnicy rozlicznych imprez zmuszeni są przebywać w przegrzanych lokalach. Tak było m. in. w piątek 25 IV.

Ponieważ, jak wiecie, nie-sie, Dom Narodowy nie stanowi pod tym względem wyjątku, warto zastanowić się już teraz, co należy uczynić, by w jesienno-zimowym sezonie grzewczym nie powtórzyły się dotychczasowe praktyki, godzące w zasady oszczędności. (da)

RZADKIE PTAKI

Od kilku lat, na wiosnę a czasami i jesienią, na stawach rybnych w Pogórze k. Skoczowa zatrzymują się rzadkie na ziemi cieszyńskiej okazy ptaków zwanych kormoranem czarnym. Pozostają tam kilka dni, a następnie udają się w dalszą podróż do swych legowisk lub zimowisk. Przesiadują one zazwyczaj na czereśni, rosnącej na grobli stawu zwanego Hrykoleń, lub na okolicznych wysypkach.

Kormoran czarny jest niewiele większy od gęsi. Ma upierzenie ciemnobrowe lub czarne. Dziób na końcu ma zakrzywiony. W Polsce występuje b. rzadko, chociaż po wojnie liczba przedstawicieli tego gatunku wzrosła. Gnieździ się m.in. na „Wyspie Kormoranów” na jez. Dobskim. Jest ptakiem chronionym.

Innym rzadkim ptakiem odwiedzającym nasze okolice jest rybolów. Jest on drapieżnikiem i żywi się rybami. Występuje u nas w prze-lotach, ale niewykluczone, że gdzieś znajdują się również jego stanowiska legowe. Rybolów ma woskową na dziobie oraz szaroniebieskie nogi, spód ciała ma biały a wierzchy prawie cały brązowy.

Parę lat temu znaleziono jednego martwego ptaka na stawie w Dąbowcu. Był to 1-roczy, zaobraczkowany rybolów, który się prawdopodobnie zatrul pokarmem. Na wiosnę można zobaczyć prze-latujące osobniki nad stawami w Pogórze.

W Polsce jest to ptak rzadki, gnieździ się w niewielu miejscach, np. na Mazurach. Należy do gatunków chronionych.

Na stawach w Pogórze można również zobaczyć ślepowrona. Co roku pojawiają się tam 2-3 pary. Kolonia ślepowronów znajdowała się w Łondeku na ziemi cieszyńskiej, ale już nie istnieje, gdyż ptak ten zmienia miejsce gniazdowania.

Ślepowron (inaczej czaplowron) prowadzi nocny tryb życia, w dzień najchętniej siedzi ukryty w koronach wierzb, in. drzew lub krzewów. Jest wielkości myszki, ma postać krepą i żółtą. Ptak dorosły ma łoki popielate, grzbiot czarny, a pozostałą część białą. Posiada kilka białych wstęgów na piór w tył głowy. Młode są szarobrzyste i bezpośrednio po opuszczeniu gniazda mają duże, żółte plamy.

PIOTR PIOTROWSKI

JAKEŚ CHOWOŁ SYNA,
TAK ON Z TOBĄ POCZYNA.

USŁUGOWY »POSTĘP«

Jednemu z naszych skoczowskich Czytelników „wysiadła” w prasie automatycznej pompka wody. Udał się zatem do tamtejszego „Eldomu”. Było to 15 bm. Oświadczył mu, że napraw polskich pralek w ogóle nie dokonują, wytwórca nie podpisał bowiem z nimi umowy. Zajmują się tylko naprawą pralek czechosłowackich. Odesłano klienta do „Eldomu” cieszyńskiego.

Nazajutrz, tj. 16 IV, właściciel pralki pojechał do Cieszyna. Placówka „Eldomu” była jednak zamknięta na tzw. cztery spusty. Karteczka na drzwiach informowała, że z powodu przyjęcia towaru i że potrwa do godz. 15.30. Przyszłszy do Redakcji Czytelnik spytał, dlaczego nie może uzyskać w „Eldomie” choćby tylko informacji, czy placówka w ogóle potrzebną mu pompką dysponuje.

Nie możemy odpowiedzieć na pytanie, podobnie jak nie wiemy, dlaczego przyjęcie towaru uniemożliwia obsługę klientów. Czyżby absorbowano bez reszty rzeczywistość wszystkich pracowników? I czy tak być musi? (a)

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Zdarzało się często, że kiedyś wracali od ks. Otto, zapłakani szepotaliśmy: Tobie, ziomko, ojczyści! Tobie nasze myśli, nasze słowa, nasze czyny, nasze życie! U ks. Haasego toczyła się rozmowa uczona, działająca na rozum, kształcąca ducha, ale zostawiająca w spokoju serce i czucie. W słowach jego była jakaś moc, która posłuchu bezwzględnie żąda i tego, co by się jej sprzeciwił, w proch zetrzeć potrafi. On był sobie takim despota, bezwzględny panem, co sług tylko chciał koło siebie. Dlatego poszedłem sobie precz od niego.

Ale na dwóch ludziach doświadczył on moce swej woli, swego ducha. Zostali oni wyrzuceni jakby z kolein spokojnego życia i rzućni na drogę twardą, męczeńską prawie.

W grudniu 1876 r. został ks. Badura wybrany pastorem w Bystrzycy. A ponieważ Badura był przeciwnikiem Haasego w Cieszynie, ponieważ był uczniem ks. Otto i towarzyszem wiernym.

MŚCIWY DESPOTA

JAN KUBISZ

ks. Franciszka Michejdy — przeto nie mógł zostać pastorem w Bystrzycy. Dwa lata toczyło przebitstwo bystrzyckie walkę z rządem o przyznanie obywatelstwa ks. Badurze, który, jak wiadomo, był pewnego czasu pastorem na Pruskim Śląsku — czyli raczej o pozwolenie powrotu do stron ojczystych, ale minister wyznał i oświaty, Stremayer, osobiście przyjaźnił Haasego, tego pozwolenia nie dał. Rada kościelna wyboru ks. Badury nie zatwierdziła.

A Śląsk Cieszyński, zwłaszcza kościół ewangelicki w naszym kraju utracił jednego z najdzielniejszych swoich synów! A on zaś pod cudzym nieprzyjacielskim rządem jak męczennik prawdziwy dokonał swego żywota.

W następnym zaś 1877 r. powołał zbor cieszyński na wyrażne życzenia ks. Haasego kandydata teologii Jana Pindóra na trzeciego swego pastora. Ks. Pindór czuł się Polakiem, ale odmiennie od drugich w życiu narodowym nie brał żadnego udziału. O tym dowiedział się ks. Haase i sądząc, że znajdzie w nim podatne i powolne narzędzie do wykonania swych planów, spowodował jego wybór. Zanim też na wstępie działalności pastorskiej zakazał ks. Pindórowi pod groźbą niemiłych następstw wszelkiego mieszania się do spraw narodoowych. Ks. Pindór ułakł się początkowo usłuchał. Lec z biegiem czasu samo stanowisko pastorskie uniemożliwiało wykonanie woli zwierzchnika, rzucając go niby między młot i kowadło, że nie mógł ani Haasego, ani zborowi służyć.

Znajdował się tedy w sytuacji bez wyjścia; na szczęście rzucił się do pracy literackiej i misyjnej i w niej znalazł to, do czego był właściwie powołany i czym się nie tylko swemu zborowi, lecz całemu polskiemu ewangelictwu tak bardzo przysłużył.

Lecz ks. Haase i w tym upatrywał bunt przeciwko sobie, jako, że ks. Pindór tyle i tak znakomicie pracował dla ewangelickiego ludu polskiego, postanowił go więc Haase ukarać za to. Wprawdzie nie uczynił już tego sam, ale uczynili to Niemcy, którzy był wódem, uczynili to Rada kościelna, której prezydentem był syn jego, Wolfgang Haase. Ks. dr Jan Pindór po 38-letniej błogosławionej pracy w zborze został z błaganiem powołany na emeryturę. Był to ze strony Niemców gwałt niesprawiedliwy, wysoce i ohydny, jaki historia ku wiecznej pamięci zapisze i sprawiedliwie osądzi.

Można sobie wyobrazić, ile zaskożył ks. dr Pindór cierpią z tego powodu, ile cierpiął, spędzając swe ostatnie lata w pracy z dala od ziemi rodzinnej, od swojego zboru i od swoich, ile cierpiął, gdy chory z umiędzenia wracał do domu z trwogą w sercu, czy choć dojedzie, by złożyć swą głowę w grobie ojczystym.

Jeżeli grzechem jest, kiedy się z całego serca nie służy sprawie ojczystej, to on — o ile w młodości chwiał się niegdyś pod naciskiem Haasego — twar-dym męczeństwem swoim wszystkim dług wobec ojczyzny spłacił.



Fot.: Janina Ciupek

AKTYWNI

Gmina Golezów prowadzi aktywną działalność kulturalną. W Cisownicy, Godziszowie i Łesznej G. istnieją świetlice, w Godziszowie i Kozakowicach kluby rolników, w Cisownicy, Łesznej G. i w Puncowie kluby „Ruchu”. Gmina Biblioteka Publiczna prowadzi filie w Cisownicy i w Puncowie. Niedawno podjął działalność klub Propozycji w Dziągiewowie.

Liczne są zespoły. Należą do nich: zespoły regionalne „Łeszniak” i „Czantoria”, zespoły instrumentalno-wokalne „Styl”, „Świerście” i „Nuro”, kapela ludowa „Hak”, teatr przy kawie „Bard”, zespół taneczny „Nastolatki”. Istnieją również dziecięcy i młodzieżowy zespół taneczny oraz dziecięcy teatrzyk kukielkowy.

Gminny Ośrodek Kultury jest organizatorem takich m. in. imprez, jak: przegląd dorobku kulturalnego „TON”, wystawy, spotkania autorskie itp.

POZIOMO: 1. ma prawo obsadzić urzędy kościelne, 7. skorupiak, 10. pismenno opracowanie, elaborat, 11. prze-starz, przecinek, 12. telewizyjny Wokulski, 13. jego stolica Bójrut, 14. najdłuższa rzeka Półw. Iberyjskiego, 15. elektroda emit, 17. do notatek, 19. smar ochronny ze smoły, kalafonii i tuszu, 20. miara powierzchni, 22. przód buta, 24. inicjały nazwiska i imienia tyt. bohatera poematu Puszkina, 25. dźwięk, 27. najważniejsza z ksiąg muzułmańskich, 29. miasto w Iranie znane z przem. petrochemicznego, 31. potocznie: wymysł, bajka, 33. wzniosły styl, wena, 34. skrzydlaty koń, 36. najmniejsza część pierw. chemicznego, 37. czterokołowy pojazd konny, 38. taniec — wspak, 39. podstawowe danie Włocha.

PIONOWO: 1. gotuje na statku, 2. przełożony klasztoru, 3. jezioro genewskie, 4.

KRZYŻÓWKI

pisarz brazył., autor „Dzwonów Bazyli”, 5. mieszanie kart, 6. jeden z rodzajów obsługi samoch. (skrót), 7. automatyczny „pracownik”, 8. włoski rzeźbiarz i architekt 1447-1522, 9. śpiewający klu-czyk, 11. uszczelnia okna, 13. generator stosowany w te-lekom, radiolokacji i medyc., 15. urządzenie do prac pod wodą, 16. przyl. w Grecji najdalej na pd. wysunięta część Europy, 18. miasto w pln. Turcji stol. wilajetu, 21. inaczej praca, 23. wśród zwierząt we wrocławskim ZOO, 26. atak z powietrza, 28. państwo i rzeka w Afryce pln., 30. ojcowski, mieszkalny lub użyteczności publ., 32. razem z inamą, 34. wieloletni łód mórski, 35. przy-jaciół Mi-krowicza, 37. ozna-czenie jednostki kiloamper.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 15 (1279)

POZIOMO: krawiec, kilim, zgoda, migrena, minus, kefir, narrator, wagary, gnat, kucharz, gwarant, tor, Ustka, chwał, harfa, rozbrat, mleko, trawa, kowadło.

PIONOWO: kotminek, augur, ikobana, czako, Hoff, kamrat, lantan, maszynoznawstwo, erg, iwa, Czantoria, runo, gruchot, Atacama, trawler, trok, szew, trud.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Natalia Cichoeka z Warszawy, Bronisław Malinowski z Cieszyna i Anna Staniecsek z Ustrońa. Nagrody wysyłamy pocztą.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10						11		
12						13		
	14				15			
16		17		18			19	
20	21		22			23		24
25		26		27			28	
29			30			31		32
33					34			35
36					37			
38					39			

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.308 EGZ. • NR INDEKSU 35929

WKRÓTCE PIERWSZY WĘGIEL

Niespełna 7 miesięcy dzieli nas od uruchomienia KWK „Koczyce”. Jej oficjalne otwarcie nastąpi podczas „Barbórki”. Z pierwszej ściany węglowej, która jest usytuowana na poziomie 950 m, będzie się wydobywać w ciągu doby ok. 1,2 tys. t. węgla. Docelowy poziom produkcji 6 tys. t. węgla na dobę osiągną „Koczyce” w 1991 r.

Dotychczas położona na 27 km kw. kopalnia kosztowała 17,7 mld zł. Wiele prac zostało już ukończonych, a budowa innych jest znacznie zaawansowana. Należące do Gwarectwa Budownictwa Górniczego w Katowicach brygady Zakładu Robót Górniczych wydrążyły do końca ub. r. ponad 10,5 km wyrobisk korytarzowych i 45,7 tys. m sześć. wyrobisk komorowych. Na wyróżnienie zasługują brygady kierowane przez górników pro-

dowych Jana Czaję, Feliksa Goika i Jana Wyroślaka. Kolektyw tego ostatniego uzyskał we wrześniu ub. r. rekordowy wynik w drażeniu przekopu polowego — 106 m bież.

W br. nastąpi uruchomienie urzędzenia skipowego szybu II wraz ze stacją załadowniczą węgla. Brygady ZRG „Jastrzębie” wykonają 7,7 km wyrobisk korytarzowych oraz 28 tys. m sześć. wyrobisk komorowych.

Budowa obiektów powierzchniowych i dolowych przebiega raczej prawidłowo. Występują opóźnienia w dostawach konstrukcji stalowych niezbędnych do realizacji zakładu przeróbki mechanicznej węgla. Dzięki operatywności służb zaopatrzeniowych nie ma innych, istotnych na pięć w dostawach maszyn, urządzeń i materiałów.

Dla potrzeb górników nowej kopalni realizowane jest budownictwo mieszkaniowe. Przekazano już do użytku 400 mieszkań. W br. przybędzie następnych 65, a w przyszłym roku 75 mieszkań. Potrzeby są dużo większe. Do końca br. stan zatrudnienia w kopalni wzrośnie do 2,3 tys. pracowników. (kar)

CIESZYŃSKA WIOSNA



Rodny MRN, b. dyr. cieszyńskiego PKS-u Alfred Kubica dekoruje Fryderyka Białonia Złotym Krzyżem Zasługi. Fot.: Henryka Tomaszczyk

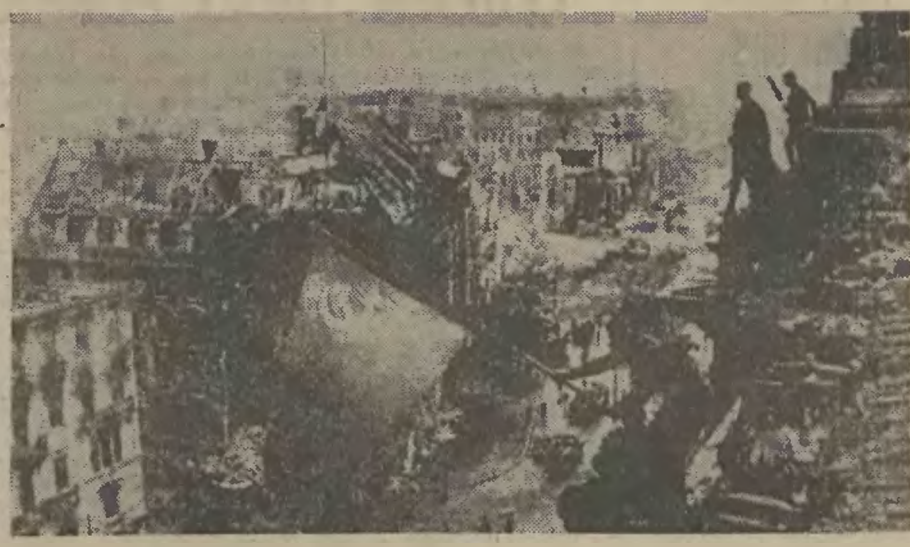
ZASŁUŻENI TRANSPORTOWCY

W ub. sobotę w sali Cieszyńskiego Centrum Kultury odbyła się uroczysta akademii z okazji Dnia Transportowca i Drogowca, na którą przybyli przedstawiciele władz miejskich oraz pracownicy cieszyńskiego Oddziału KPKS. Okolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor Oddziału Leszek Podzorski.

Zasłużonym pracownikom zostały przyznane odznaczenia. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Fryderyk Białon, srebrną odznakę Za Zasługi dla Transportu PRL — Maria Banol, Gustaw Chwastek, Franciszek Dziadek, brązową — Tadeusz Biliński, Karol Baszczyński, Józef Kłoda, Hildegarda Kolder, Gustaw Krużolek, Hieronim Kudła, Marian Nowak, Andrzej Pach, Rudolf Raszka, Ludwik Staniek, Bogusław Szaracz i Gustaw Kajzar. Wręczono również 30 Medali 40-lecia Polski Ludowej oraz 8 odznak Wzorowy Kierowca. Długoletnim pracownikom oddziału wręczono dyplomy za 30 i 25 lat pracy. Otrzymał je: za 30 lat — Franciszek Dziadek, Jan Zemański, Edward Rakus, za 25 lat — Józef Baszczyński, Fryderyk Białon, Michał Górniak, Jan Kaczmarszyk, Emilia Kubaszczyk i Michał Procter. Ponadto wręczono 4 złote i 5 srebrnych odznak Zasłużony dla Oddziału KPKS Cieszyń oraz 20 listów pochwalnych.

W części artystycznej wystąpił kabaret „Kierpce”. Działający przy SM „Wspólnota” w Skoczowie, a kierowany przez Janinę Brudny. (HT)

9 MAJA - DZIEŃ ZWYCIĘSTWA



ŚWIĘTO

STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Dnia 3 bm., w rocznicę historycznej Konstytucji Majowej, odbyła się w Cieszyń uroczysta akademii z okazji Święta Stronnictwa Demokratycznego. Przybyli przedstawiciele władz miejskich w osobach m. n. I sekretarza KM PZPR Krzysztofa Gowina, prezesa MK ZSL Jana Orawskiego, przewodniczącego MRN Leszka Łabaja i naczelnika miasta Edwarda Matuszka.

Słowo wstępne wygłosił przewodniczący MK SD Zdzisław Bogdanowicz, a referat nt. znaczenia 3 maja dla tradycji polskiej demokracji przedstawił dr Tadeusz Kania.

W czasie uroczystości przewodniczący WK SD Zbigniew Gburek wręczył Franciszkowi Halskiemu i Józefowi Kubalokowi odznaki Zasłużony Działacz SD, a Franciszek Gąsiorowski otrzymał odznakę Zasłużony Członek SD.

W części artystycznej wystąpili uczniowie Państw.

Szkoły Muzycznej pod kier. mgr Anny Ślanieczek.

Tego dnia przedstawiciele MK SD złożyli w Alei Zasłużonych na cmentarzu komunalnym wianki kwiatów — w dowód pamięci o zmarłych członkach Stronnictwa. (m)

Tegoż dnia odbyła się uroczysta akademii w Skoczowie. Przybyli m.in.: I sekretarz KMG PZPR Zbigniew...

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

MISTRZ GOSPODARNOŚCI

Pełnym sukcesem jednostek administracyjnych naszego regionu zakończył się wojewódzki konkurs pn. „Mistrz gospodarności”. Wśród gmin i miejscowości Dębówiec, który zgromadził 1608 pkt. i wyprzedził Golezów (1005 pkt.) oraz Brenna (876 pkt.). W grupie miast i gmin do 20 tys. obywateli najlepszym okazał się Stronie (757 pkt.), a wśród jednostek administracyjnych liczących od 20 do 40 tys. obywateli — Skoczów (1183). Rywalizację miast (od 10 do 30 tysięcy obywateli) wygrała Wisła (567).

Jury wojewódzkiego konkursu wytypowało gminę Dębówiec do rywalizacji na szczeblu centralnym konkursu. (cz)

HELENA GLAJCAR LAUREATKA

W Inwaldzie odbyło się podsumowanie wojewódzkiego konkursu pn. „Więcej mleka wysokiej jakości”. Laureatką została Helena Glajcar z Puńcowa, która w ub. r. sprzedała 58 tys. l mleka od 17 krów. Prawie 90 proc. mleka posiadała klasę A. Za zdobycie I miejsca gospodyni z Puńcowa otrzymała aparat do bicia obór. Została ona zgłoszona do konkursu krajowego.

Wśród wyróżnionych znalazły się również Urszula Szatwinińska z Golezowa i Zofia Parchańska z Kończone W. (cz)

MŁODZI AKTYWNI

Coraz większą aktywność wykazują członkowie ZSMP z gm. Golezów. W 11 kołach zakładowych i terenowych działa 185 członków związku. Do najlepiej pracujących należą organizacje w Godziszowie, Kisielowie, Puńcowie, Dzięgielowie oraz przy Cementowni „Golezów”.

Jak informuje przewodn. ZGm. ZSMP Andrzej Prajs, młodzieżowcy przepracowali społecznie 724 godz. Natomiast członkowie Koła w Cementowni zebrali 25 tys. zł z przeznaczeniem na zakup nagród dla dzieci z Państwowego Domu Dziecka w Dzięgielowie. (r)

I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

PSS ZŁAPKA »DRUGI ODDECH«

Dnia 24 ub. m. odbyło się zgromadzenie przedstawicieli PSS „Społem” w Ustroniu. Sprawozdanie z działalności społeczno-wychowawczej oraz gospodarczej przedstawił prezes PSS mgr Stanisław Ernst.

Spółdzielnia, która zdobyła I miejsce we współzawodnictwie wojewódzkim „Społem”, posiada 47 placówek detalicznych o pow. ponad 3,6 m kw. W okresie sprawozdawczym uruchomiono sklep ogólnospożywczy w Hermaniech, sklepy nabiałowo-piekarnicze i branżę odzieżową w Ustroniu oraz kiosk warzywniczy. Sieć gastronomiczną liczy 54 placówek, w tym 29 restauracji, 21 punktów gastronomicznych, 3 żywienia przyzakładowego i bufet. Uruchomiono bar „Italia” oraz stołówkę przy Kuźni „U-

stroń”. Ilość miejsc konsumpcyjnych wzrosła do 4131. Działają 4 piekarnie osiedlowe oraz masarnia, garmatarnia i wylównia wód gazowanych. Uruchomiono piekarnię osiedlową o wydajności 1,2 t pieczywa na dobę w Hermaniech. Pracuje też 7 zakładów, usługowych i 3 punkty świadczenia usług oraz Ośrodek „Praktyczna Pani”.

Na remonty i modernizację przekazano w ub. r. blisko 36 mln zł, a na inwe-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ZIEMIANKI NA ZIMĘ

Jak nas poinformowała kierownik Wydziału Handlu w Cieszyń mgr Barbara Filary, zapadły już postanowienia w sprawie tegorocznej akcji ziemniaczanej. Jedynym dostawcą ziemniaków dla mieszkańców miasta będzie PSS „Konsum Robotniczy”, która będzie

przyjmować (w terminie do 31 bm.) zamówienia w 15 wytypowanych placówkach detalicznych. W tych samych sklepach, po ustaleniu ceny detalicznej, będzie się dokonywać wpłaty należności. Kto do końca września nie zapłaci, ziemniaków nie otrzyma. (a)

POD DYKTANDO CZECHOSŁOWAKÓW

Ponad 4 tys. amatorów mocnych wrażeń przybyło na tor w Bogusławicach, aby podziwiać, po 9 latach przerwy, zmagania autocrossowców. Z zapowiedzianych 12 najszybciej stanęło na starcie niedzielnych zawodów tylko 7. Niektóre z wycofanych nie wytrzymały bowiem trudów sobotniego treningu. Nie przybyli crossowcy z NRD.

Mimo skromnej obsady, byliśmy świadkami wielkich emocji, które zawdzięczamy zawodnikom z Olzy. Jak było do przewidzenia, wygrał wicemistrz Europy Jaroslav Hasek, jadący na „Renault 3000”, który wyprzedził Józefa Bartacza na „skodzie 1600” i Jindřicha Kottka na „ladzie 1600”. 7 miejsce wywalczył jedyny z naszych zawodników Andrzej Fengler, jadący na samochodzie z silnikiem „fiata 132”.

Była to widowiskowa impreza, świetnie przygotowana i przeprowadzona przez działaczy Klubu Motorowego z Cieszyń. (cz)



Fot.: Henryka Tomaszczyk

POŻYTECZNY
KONKURS

Z okazji 100-lecia organizacji ogrodniczej na Śląsku Cieszyńskim Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa urządziło w r. 1973 po raz pierwszy konkurs pn. „Cieszyn miastem zieleni i kwiatów”. Od następnego roku jego organizacją zajął się wiceprezes TMO Kazimierz MILATA.

Zapada decyzja, że w br. konkurs będzie kontynuowany przy współudziale komitetu osiedlowych samorządów mieszkalców. Byłoby ze wszech miar wskazane, aby wzięła udział w konkursie jak największa ilość właścicieli ogrodów, domów (balkonów), zakładów pracy, szkół itp. Niechże wreszcie „Zielony Front”, z którego jakoby słychać Cieszyn, rzeczywiście zazieleni nadolziańskie miasto.

Przy okazji informujemy, że sędzią inicjatora konkursu — Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa — mieści się w Ryńku 19, skr. poczt. 173.

ZASŁUŻONY

Z okazji Święta 1 Maja pracownik Cementowni „Goleśzów”, Paweł Sikora, został wpisany do honorowej księgi zasłużonych dla budownictwa i przemysłu materiałowego budowlanych. W fabryce wręczono dyplomy uznania i jubileuszowe nagrody.

Podczas okolicznościowej uroczystości wystąpił zespół wokalny LO im. M. Kopernika z Cieszyna. (m)

ŚWIĘTO SD

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

miew Kaliciński, prezes MGK ZSL Bolesław Deklar, przewodniczący RNMiG Henryk Mały i naczelnik Remnald Cielar. Okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz MK SD Franciszek Rychlicki.

W części artystycznej wystąpił zespół dziecięcy Spółdzielni Mieszkaniowej pod kier. Piotra Buchara, harcerski zespół wokalo-taneczny z SP-2 prowadzony przez Remnalda Lorka oraz chór uczniów tej samej szkoły pod kier. Jana Chmielea.

Po południu delegacja SD złożyła wieniec i kwiaty pod pomnikiem Poległym za Polskość Śląską, po czym uformował się pochód, który przemarszował przy dźwiękach orkiestry ulicami miasta. W siedzibie MK SD odbyło się spotkanie aktywów Stronnictwa z władzami miasta i gminy. (cz)

W dniu 29 kwietnia 1986 roku zmarł

doc. dr hab. n. med.
Alojzusz SMOLIK

twórcą i długoletnim ordynatorem oddziału chirurgii ortopedycznej Śląskiego Szpitala Reumatologicznego im. Gen. Jerzego Ziętka w Ustroniu.

Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego oraz wieloma odznakami za zasługi w dziedzinie sportu. Rodzinie wyrazi współczucia składają

DYREKCJA, POP. NSZZ I PRACOWNICY
ŚLĄSKIEGO SZPITALA REUMATOLOGICZNEGO
IM. GEN. JERZEGO ZIĘTKA W USTRONIU

Za okazane wyrazy współczucia, za wieniec i kwiaty oraz udział w uroczystości pogrzebowej naszej ukochanej Matki, Teściowej, Babci, Prababci

śp. Zuzanny GLUZA

krewnym, przyjaciółm, sąsiadom, pracownikom „Polwidu” oraz wszystkim pozostałym uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowania składa

RODZINA

TYDZIEŃ LUDZI POMOCNEJ DŁONI

W dniach od 4 do 11 bm. obchodzony jest Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża, który już od 67 lat prowadzi humanitarną działalność na rzecz potrzebujących pomocy i wsparcia. Współcześnie PCK uzupełnia skutecznie działalność socjalną państwa.

Zarząd Rejonowy PCK w Cieszynie od lat przoduje w realizacji statutowych zadań. Liczy 94 kół skupiające osoby dorosłe z 24.874 członkami oraz 70 kół szkolnych, zrzeszających 10.017 członków. Najaktywniejsze kółka istnieją przy zakładach FSM w Ustroniu i w Skoczowie, w „Celmie”, „Termice”, „Juwenii” oraz przy Zespole Opieki Zdrowotnej. Ale prowadzą kółka PCK prawie wszystkie zakłady cieszyńskiego rejonu.

Kółka opieki nad chorym w domu prowadzi Zarząd Rejonowy w Skoczowie, Strumieniu, Ustroniu, Wiśle i w Leluchu. Zatrudniają one 69 kwalifikowanych siostr pogotowia PCK, które sprawują stałą opiekę nad 287 niepełnosprawnymi chorymi, niezdolnymi do załatwienia własnych potrzeb życiowych. Niedobór siostr pogotowia jest wy-

równywany tzw. pomocą sąsiedzką, organizowaną również przez PCK.

Ogromne są zasługi PCK w zakresie dawstwa krwi, bez której trudno dziś sobie wyobrazić prawidłową działalność służby zdrowia. W rejonie działa 25 klubów honorowych dawców krwi. Zrzeszają one 1.591 członków, którzy oddali w ub.r. 1.305 l krwi. Łącznie pozyskano w organizowanych przez Zarząd Rejonowy PCK akcjach honorowego krwiodawstwa 1.591 l krwi. Warto dodać, że mamy także wśród honorowych dawców grupę 219 kobiet. Jest regułą, że b. dobrze, często wręcz wzorowo działają kluby honorowego dawstwa krwi w tych przedsiębiorstwach, gdzie przywiązuje wagę do krwienictwa tej idei kierownictwo zakładu. Tak właśnie mają się sprawy w „Polifarbie”, „Meprocie”,

„Termice”, Zakładach nr 3 i 4 FSM oraz w „Celmie”.

Zarząd Rejonowy PCK prowadzi 8 terenowych drużyn medyczno-sanitarnych, a we wszystkich przedszkolach oraz w niższych klasach szkół podstawowych działają kluby „Wiewiórka”, krzewiące wiedzę sanitarną wśród najmłodszych.

W najbliższą niedzielę, 11 maja, odbędzie się w Cieszynie oraz we wszystkich miejscowościach cieszyńskiego rejonu zbiórki uliczne na rzecz PCK. W ub.r. uzyskano ze składek członkowskich, dobrowolnych datków składanych w puszkach kwestarzy PCK oraz ze zbiorów w zakładach pracy 804 tys. zł. Kwota ta, nawet razem z poważnymi dotacjami państwowymi, z trudem pokrywa potrzeby humanitarnej działalności, prowadzonej przez PCK. Warto zawsze, ale zwłaszcza w okresie Tygodnia PCK pamiętać o tym, że każda złotówka służy ludziom starym, chorym, samotnym, ludziom w biedzie. (m)

MIĘDZYGMINNA
WSPÓŁPRACA

Z inicjatywy przewodn. Komisji Zdrowia, Sportu i Opieki Zdrowotnej GRN w Hażlachu lek. stomatologa Mariana Kamińskiego doszło ostatnio w Zebrzydowicach do spotkania z członkami analogicznej komisji istniejącej przy GRN w Zebrzydowicach. Spotkanie prowadziła przewodn. Komisji w Zebrzydowicach mgr Halina Tomasiak. Gminę Hażlach reprezentowali również: I sekretarz KG PZPR Antoni Cincioch, przewodn. GRN Bronisław Urbaczka i naczelnik inż. Stanisław Szczyrba, a gm. Zebrzydowice I sekretarz KG Marian Szećotka i naczelnik mgr Henryk Piekar.

Podczas spotkania uczestnicy poinformowali się wzajemnie o działaniach podejmowanych przez radnych obu sąsiednich gmin. Wymieniono też doświadczenia nt. pracy gminnych rad kultury, rad LZS oraz komitetów Narodowego Czynu Pomocy Szkole.

Podczas spotkania podjęto decyzję o ściślejszej współpracy pomiędzy Prezydiami oraz komisjami problemowymi GRN. (kar)

RACJONALIZATORZY
„SPOŁEM”

W PSS „Społem” w Ustroniu aktywizuje się działalność racjonalizatorska. Jak informuje prezes mgr Stanisław Ernst, w ub. r. pracownicy Spółdzielni zgłosili 12 projektów racjonalizatorskich, z czego 8 zostało przyjętych do realizacji. W wyniku zastosowania tych wniosków uzyskano blisko 1,4 mln zł oszczędności. Do ważniejszych rozwiązań racjonalizatorskich należała: znalezienie sposobu uszczelnienia osi krzywek otwierających rozlewkę na linii rozlewniczej „Pofamla”, modernizacja paleniska kotła E-ca IV oraz zastosowanie krajowych uszczelnień do tłoków w rozlewarce produkcji NRD „Nagema”. (r)

PLAC
BUDOWY

W gm. Goleśzów znajduje się w trakcie budowy 107 budynków mieszkalnych, 128 gospodarstw oraz 97 domów letniskowych (na budowę dalszych nie udziela się już zgody).

Jak informuje naczelnik, mgr inż. Jan Szwertnia, w br. ukończonych zostanie 25 domków jednorodzinnych o pow. ok. 2800 m kw., w których jest 115 izb mieszkalnych. Przewiduje się też oddanie 100-stanowiskowej oświetlonej, obory na 15 szt. bydła, kilkanaście budynków pomocniczych, jak wlaty i szopy oraz kilka małych budynków inwentarsko-słado-

NIE WSZĘDZIE BYŁO CZYŚCIEJ

Pod przewodnictwem wicewojewody śląskiego Bolesława Siudy Wojewódzki Sztab Organizacyjno-Kooperacyjny ds. Akcji „Początek” podsumował wyniki kontroli przeprowadzonych w wybranych miastach i gminach. Ogólnie stwierdzono lepszą i sprawniejszą organizację akcji w br. oraz lepszy stan porządku w miastach i gminach.

Brak wyraźnej poprawy stanu czystości i porządku stwierdzono m. in. w Skoczowie. Do najczęściej występujących zaobserwowano: brak usunięcia po zimie materiałów szorstkich z dróg i chodników, źle wysypyiska, nieporządek wokół posesji, w tym również wokół obiektów użyteczności publicznej oraz odprowadzanie ścieków do rzek, potoków i rowów.

Dobry ocenę uzyskały m. in. Wisła i Cieszyn. Nałożono 2475 mandatów karnych na sumę 2.220.500 zł, skierowano 345 wniosków do kolegów ds. wykroczeń. (js)

OLIMPIADA
WIEDZY
OBROŃNEJ

W ZSZ nr 1 w Cieszynie odbyły się finały Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Obronnej dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

Laureatami Olimpiady zostali: Jacek Berek (OKU. Oświęcim), Adam Bieniek (ZSME Kęty), Bogusław Król (ZSME Cieszyn), Zbigniew Selga (LO Andrychów), Dariusz Kostka oraz Andrzej Wysłucha (oba ZSZ nr 1 Cieszyn).

Z uczestnikami finałów spotkał się przedstawiciel Miejskiego Koła ZBoWiD w Cieszynie plut. rez. Józef Matysiak, który podzielił się wspomnieniami z okresu walk z najeźdźcą niemieckim w 1939 r. (r)

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI

Dnia 12 IV Walerian K. z Zamarz, wykonując pracę związane z nalowaniem pomieszczeń pralni ZOZ spadł z 5-metrowego rusztowania na betonową posadzkę. Z ciężkimi obrażeniami ciała został przetransportowany na oddział intensywnej terapii, gdzie pozostał na leczeniu.

Dnia 15 IV Stefan G. z Ustronia przewrócił się na schodach własnego domu. Doznał urazu głowy i położył się do łóżka. Po 30 minutach nastąpił zgon.

WYPADEK KOLEJOWY

Dnia 15 IV na stacji PKP w Wiśle-Ustroniu wyskoczył z torów 2 wózek wagonów typu „bipa” pociągu relacji



Nagrody wręcza laureatom st. insp. KOiW mgr Wiesław Koutny. • Fot.: Józef Matysiak.

Z KRONIKI MO

Goleśzów — Wisła. Ofiarą oraz przerywy w ruchu pociągów nie było. Prawdopodobną przyczyną wykoślenia było nadmierne zużycie szyn.

UTONIĘCIA

Dnia 22 IV w rzece Wiśle w Hermanicach utonął 42-letnia Joanna K. z Wisły. W przeszłości leczyl się w szpitalu psychiatrycznym.

Dnia 29 IV w rzece Wiśle w Skoczowie znaleziono zwłoki Józefa P. ze Skoczowa. Przybyli lekarz stwierdził zgon wskutek utonięcia.

SAMOBÓJSTWO

Dnia 22 IV powiesił się w Brennej 33-letni Stanisław J. z Górk M.

WYPADKI DROGOWE

Dnia 18 IV na ul. Mickiewicza w Skoczowie kierujący motocyklem marki „ogar” Mariusz G. ze Skoczowa potrącił 75-letnią Józefę M., również ze Skoczowa, która nagłe wtargnęła pod nadjeżdżającą jednostkę. Staruszka doznała lekkich obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala.

Dnia 29 IV maszynista lokomotywy spalinowej „Polferbu” Stanisław M. w czasie przetranszowania cysterny na niestandardnym przejeździe kolejowym najechał na ciągnik „Ursus” z przyczepą należącą

AKT
OSOBISTEJ ODWAGI

Późnym popołudniem 28 marca żołnierz Jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej szer. Henryk Dembecki zajął stanowisko nad graniczną Olzą. Miał prawo przypuszczać, że tuż przed wielkanocnymi świętami służba będzie przebiegać spokojnie. Jakoś upływały godziny i nie godnego uwagi się nie zdarzyło. Widział, jak gasły kolejne światła w domach po jednej i drugiej stronie Olzy. Oddał się rozmyśleniom o domu, rodzinie, zbliżających się świętach, ale zachowywał czujność — strzegł przecież granicy.

Około północy zauważył ludzką sylwetkę, która zaczęła się zbliżać od polskiej strony do rzeki. Kiedy nieznana osoba zeszła po skarpie i wkroczyła do wody, stało się oczywiste, że chodzi o próbę przekroczenia granicy. Szeregowy poderwał się i z okrzykiem: „Stój, służba graniczna!” pobiegł nad rzekę. Nikt nie odpowiedział, żołnierz zauważył natomiast, że ów ktoś, kogo wypatrzył, zniknął pod wodą. Nie zastanawiał się ani chwili dłużej i też wskoczył do wody.

Okazało się, że pomoc nadeszła w samą porę. Wy-

dobył na brzeg 79-letnia A.L., mieszkankę Cieszyna. Gdyby nie WOP-ista, już by dziś nie żyła. Po ustaleniu danych personalnych i wykonaniu rutynowych czynności kobieta została przewieziona do mieszkania przy ul. Wyspiańskiego i oddana pod opiekę męża.

Po powrocie ze służby szer. H. Dembecki zameldował o wykonaniu zadania i zapobieżeniu próbie nielegalnego przekroczenia granicy. Akcję ratowniczą zbliżeni milicjantów. Później stwierdził, że przecież wykonał tylko podstawowy obowiązek. Tego, że ludzkie życie jest wartością najwyższą, nauczył się wszak w domu, szkole, wreszcie w wojsku.

Przełożeni wysoko ocenili jednak postawę żołnierza. Na ogólnym uroczystym apel dowódcą Jednostki ppłk Bolesław Cader wręczył szer. Henrykowi Dembeckiemu odznakę Wzorowego Żołnierza WOP oraz zegarek z wygrawerowaną dedykacją Dowódcy Brygady. Do rodziców odważnego żołnierza, którzy mieszkają w woj. polskim, dowództwo Jednostki wysłotało pismo gratulacyjne. (zs)

»DRUGI ODDECH«

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

stycje ponad 46 mln. Remonty wykonano w 34 placówkach handlowych i gastronomicznych. W br. zostanie oddany magazyn materiałów budowlanych, mikrobak „Beskidok”, kiosk „Ondraszek”. 2 kioski regionalne w Parku Kuracyjnym oraz kontynuowana będzie budowa ujęcia wody „Czantorla”. Na remonty 38 placówek przeznaczy się 32,5 mln zł.

Zarząd PSS przywiązuje dużą wagę do poprawy warunków i higieny pracy. Przeznaczono na ten cel 1,7 mln zł. Na zakup odzieży roboczej i ochronnej wydatkowano ponad 3 mln zł.

Prawidłowo rozwija się działalność samorządowa. W 52 komitetach sklepowych i gastronomicznych pracują 203 osoby. 21 komitetów uczestniczyło w konkursie „Komitet członkowski w ochronie interesów konsumenta”.

Działalność społeczno-wychowawcza jest prowadzona przez ośrodek „Praktyczna Pani”, Kolo Spółdzielcze i

punkt „Praktycznego Pana”. W ramach akcji „Praktyczna i piękna” prowadzi się kursy, pokazy, pogadanki z zakresu żywienia, kosmetyki, szycia miarowego i robót ręcznych. Pracują również: społeczno-prawna, żywieniowa i odzieżowa, które raz w tygodniu udziela członkom bezpłatnych porad. Działają również kółka fotograficzne i metaloplastyczne, a w świetlicy na Pustelnikowie prowadzi się działalność kulturalno-oświatową.

W dyskusji wskazywano na potrzebę prowadzenia dalszej modernizacji placówek handlowych, gastronomicznych i produkcyjnych, utrzymania produkcji pieczywa drobnego i ciemnego, poszerzenia asortymentu i wyrobów garmażeryjnych i zwiększenia sprzedaży artykułów nieżywnościowych. Domagano się zwrotu sklepu przy ul. Partyzantów. Kłopoty administracyjne wpiw. Problematykę tę poruszał m. in.: Wojciech Zapart, Stanisław Glowacki, Adam Heczek, Jan Mały, Karol Kostka i Paweł Gopółka. (r)

KOMUNIKAT

W zalegach ochrony roślin w zbożach i w rzepkach należy stosować nast. zasady:

- Wykonywać je w terminach sygnalizowanych przez służbę ochrony roślin.
- Stosować środki w dawkach podanych na opakowaniach.
- Przestrzegać okresów przerwy dla pszczoły oraz karencji dla ludzi i zwierząt.
- Wyeliminować wszystkie czynnik, które mogą doprowadzić do skażeń środowiska naturalnego.
- Uściślić współdziałanie instytucji i osób wykonujących zabiegi ochrony roślin z użytkownikami pól.

Zaleceń tych powinni przestrzegać wszyscy wykonujący zabiegi chemiczne.

do SKR Hażlach, kierowany przez Stanisława L. Traktorysta poniósł śmierć na miejscu. Straty wyniosły ok. 500 tys. zł. Postępowanie wyjaśniające prowadzi funkcjo-

nariusze RUSW.

Dnia 3 bm. na ul. Montuszkowej w Cieszynie kierujący „fiatem 125p” Jan G. z Cieszyna potrącił 75-letnią Józefę M. z Bażanowic. Pieszy doznał obrażeń głowy i przebywał na leczeniu w Szpitalu Śląskim.

POŻAR SAMOCHODU

Dnia 1 bm. zapalił się w Końcach W. samochód „Fiat 126p” należący do Jana S. z Końców W. Straty wyniosły ok. 100 tys. zł. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. (kar)

Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej wytyczył sobie ważne zadanie: upowszechnianie sylwetki człowieka robotnego jako modelu mieszkańca ziemi cieszyńskiej. Istnieje zatem potrzeba bliższego sprecyzowania modelu mieszkańca tej ziemi określanego popularnie człowiekiem „stela”.

Powinien on być przede wszystkim robotny, a. to oznacza — wg prof. Jana Szczepańskiego — tyle samo co „skromny, oszczędny, moralny, spolegliwy”. Dla takiego człowieka odpowiednik musi być uzasadniony pracą i zmęczeniem; człowiek odpoczywający wtedy, gdy czeka na niego robota, był tutaj zawsze źle widziany. Nasze przysłowie mówi: „Rób, jakbyś tu miał być na wieki, a żyj, jakbyś miał umrzeć jutro”.

Robotnym mieszkańcem ziemi cieszyńskiej, czyli człowiekiem „stela” można więc nazwać każdego, komu leży na sercu rozwijanie odwiecznych cnót, znamionujących nasz region. Jest przy tym obojętne, gdzie się człowiek urodził, względnie skąd pochodził jego przodek. Niewidzialna linia podziału między ludźmi „stela” i „nie stela” przebiega bowiem nie wg miejsca urodzenia czy pochodzenia jednostki, lecz wg stylu jej życia i przestrzegania zasad człowieka robotnego.

Na poparcie tej tezy można przytoczyć nieskończoną ilość przykładów ludzi, których przodkowie nie byli cieszyńskimi Ślązakami, a którzy znacząco pomnożyli wspomniane cnoty mieszkańców ziemi cieszyńskiej ciesząc się powszechnym szacunkiem i poważaniem. Nie będę przytaczał ich nazwisk,

gdyż łatwo byłoby kogoś pominąć. Dla ilustracji tylko powiem, że np. Franciszka Popiołka czy Szczepana Grudniewicza nikt nigdy nie określił jako człowieka „nie stela”; wręcz odwrotnie, to tacy jak oni są właśnie jak najbardziej „stela”.

Granica między „stela” a „nie stela” jest zatem wy-

cierzowiec musi świecić przykładem w miejscu pracy; każde dziecko macierzowca musi „od samego początku uczyć się odpowiedzialności za siebie, za rezultat swojej pracy”, co szczególnie akcentuje profesor Szczepański.

Ważką rolę w przekazywaniu zasad robotności pełni także gwara cieszyń-

śląskim przymiotniku prof. Kotarbiński pisząc w „Medytacjach o życiu godziwym”: „Cóż to za dziwne słowo: „spolegliwy”. Nie słyszy się go w polszczyźnie literackiej. Ale (...) rozbrzmiewa na Śląsku (...) dla oznaczenia kogoś, na kim można polegać”.

Nie należy się więc dziwić, że m. in. dzięki negatywnemu stosunkowi do cieszyńskiej gwary ludzie tracąc osobowość tego regionu i stają się coraz mniej spolegliwi, w efekcie czego społeczeństwo ponosi olbrzymie koszty brakorobstwa i niegospodarności, mające swoje źródło właśnie w braku spolegliwości, jako że „gdo bez rachunku żyje, beztestamytu umiye”.

Wraz z gwara giną cechy człowieka robotnego i temu trzeba się przeciwstawić. Skoro wszystkim rządzi rytmika, wolno przysiąc, że znowu znajdziemy się w fazie szacunku dla człowieka robotnego.

Apeluję zatem, aby na łamach „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” było więcej gwary oraz powiedzeń i przysłów ze Śląska Cieszyńskiego, które są mądroskami także naszego narodu. Byłoby również dobrze, gdyby tygodnik udostępnił swoim Czytelnikom cykl miniatur prof. Janusza Szczepańskiego „Komentarz do wstępu w życie”, gdyż nie znalazłem biblioteki, która by tę książeczkę posiadała.

Apeluję, aby na zebraniach w kołach MZC więcej słyszano się cieszyńskiej gwary, gdyż wraz z nią ocalimy od zaniku i zapomnienia zasady człowieka robotnego. Czy tak się stanie, zależy od nas wszystkich, albowiem „nie tym, co zaczął, ale tym, co skończył”.

GDO JE STELA?

JERZY SIKORA

tyczona wyłącznie przez gospodarność i moralność zamieszkującej tę ziemi jednostki. A że „wszyscy się nódzie kónkol w pszyńcu”, jeśli ktoś jest niegospodarnym balaganiarzem, żyjącym na bakier z normami wytworzonymi w naszym regionie w ciągu stuleci, musi być traktowany jako „nie stela”, albowiem hańbi głęboko zakorzenioną w naszej ziemi robotność. Wolno twierdzić, że „nie stela” jest każdy — niezależnie od tego, skąd pochodzi, lub gdzie się urodził — kto występuje przeciw odwiecznej dyscyplinie człowieka robotnego ziemi cieszyńskiej.

Upowszechnianie sylwetki człowieka robotnego, jako modelu mieszkańca ziemi cieszyńskiej, powinno polegać przede wszystkim na tym, aby każdy macierzowiec miał czyste i schludne miejsce zamieszkania; aby — że znowu użyję słów prof. Szczepańskiego — „każdy przechodził wchodząc na teren posesji jednym spojrzeniem oceniał robotność, a zatem i wartość gady tu mieszkającego”. Każdy ma-

ska, dzięki której przetrwała tutaj polskość, mimo wielowiekowego oderwania od państwowości polskiej. Trzeba więc przeciwdziałać i czuć, aby ta zasłużona gwara nie była bezwzględnie tępiąca, szczególnie w szkole, jak to się obecnie dzieje. Jeśli młodzież w szkołach nie rzadko ordynarnie klnie, to nauczyciele zdają się tego nie słyszeć, ale biada temu uczniowi, który np. na lekcji matematyki powie „stury” zamiast „cztery”. Od razu słyszy ostrą reprimendę: „jak ty się wyrażasz!”. Taką reprimendą bywa w efekcie znaczącym czynnikiem wzbudzającym w młodym człowieku pogardę dla dziedzictwa ziemi cieszyńskiej. Szkoła, walcząc z gwara, nieswiadomie powoduje, że rozmawia się wiele ważkich powiedzeń i wyrazów, jak np. „spolegliwość”, którego to słowa daremnie szukać w „Małym słowniku języka polskiego” pod red. S. Skorupki. Wprawdzie można je znaleźć w dużym słowniku, lecz z objaśnieniem, że jest to śląski przymiotnik, dodam — wyraz niemalże obcy. A jakże pięknie wyraża się o tym

artykuł „Gdo je stela?” będzie się zapewne, podobnie. Wszyscy lubimy bowiem być chwaleni, a Jerzy Sikora nie szczędił miotu. Wydaje mi się jednak, że trzeba wlać do jego beczki choćby naparstek dzięgiu.

Idea, którą rzuciła Macierz, mianowicie popularyzacji człowieka robotnego, zasługuje z całą pewnością na realizację. Nie należy co prawda do nowatorskich, hasło upowszechniania wzorców dobrej pracy towarzyszy nam bowiem w różnych odmianach przez cały powojenny okres, towarzystwo regionalne ma jednak szansę wnieść do realizacji owej myśli specyficzne, oryginalne formy. I nad nimi właśnie, jak sądzę, warto podyskutować.

Należałoby się spodziewać, że Jerzy Sikora weźmie właśnie byka za rogi i podpowie, w jaki sposób upowszechniać sylwetkę człowieka robotnego, tak by nie była to szlachetna antypropaganda. Niestety nic z tych rzeczy: specjalista od borytmów zabrał się tym razem w teoretykę i robi wykład, kto jest człowiekiem „stela”, a kto nim nie jest.

Trzeba przyznać, że pomysł, na który wpadł, jest w swojej prostocie genialny. Nieważne zatem, gdzie się urodził i kim byli przodkowie; jeżeli nie zasłagał sobie życiorysu, ma prawo do nazwy „stela”, gdyby natomiast tym lub owym się pokalał, musi zostać uznany za „kogoś „nie stela”. W ten oto nieskomplikowany sposób Cieszyńskianie, a więc ludzie „stela”, to same anioły, a reszta... No, nie martwmy się o nie naszą resztę.

Jerzy Sikora nie przyznaje do wiadomości znaczenia gwarowego słowa „stela”. Tymczasem człowiek „stela”, to moim zdaniem, ktoś stąd, swój, w przeciwieństwie do obcych. Wśród owych swoich, Cieszyńskianów, są jednak jednostki mniej lub bardziej pracowite, osoby wybitnie utalentowane i matole, ludzie o kryształowym charakterze i pospoli-

J. Sikora poucza, angażując w tym celu autorytet nie byle kogo, bo prof. Jana Szczepańskiego, że człowiek robotny jest „skromny, oszczędny, moralny, spolegliwy”. Czyżby? A mnie się zdaje, że przymiotnik „robotny” znaczy dokładnie to samo co „prawdowy”, zaś osoba pracowita może być skromna lub nie, moralnie czysta lub wprost przeciwnie, osz-

Ze też jeszcze nikt na to przed J. Sikorą nie wpadł...

Sądzę, że dalekimi dowodami, iż mam dla cieszyńskiej gwary — czy cieszyńskiego gwaru, jak chce Robert Mrózek — sporo sentymentu. Mimo to trudno mi podzielić zdanie Jerzego Sikory, że do obowiązków szkoły należy jej pielęgnowanie. Jest to przecież szkoła polska, w której obowiązują i musi obowiązywać język ogólnonarodowy. Nie potrzebuję chyba dodawać, że mamy wśród nauczycieli ludzi, którzy naszej gwary nie znają i oczekiwani p. Sikory najzwyczajniej nie mogą spełnić. Więc co — obowiązkowo ich dokształcać?

Jeżeli zdarzają się natomiast wypadki ośmieszania gwary przez część nauczycieli — wierzę tu J. Sikorze na słowo — to jest to rzeczywiście naganne. Naganne z tego przede wszystkim powodu, że polski język ogólnonarodowy też wszak powstał z dialektu, zaś cieszyńskie gwary były w okresie narodowej niewoli jednym z nielicznych więzów, które wiązały Cieszyńskianów z ojczystym pniem i należy im się wielki szacunek.

Trzeba mieć jednak świadomość faktu, że gwary znajdują się generalnie w odwrocie i jest to zjawisko nieuchronne. Procesy ogólnocivilizacyjne a zwłaszcza demograficzne, których jesteśmy świadkami, okazały się z pewnością silniejsze od gwarowych pogaduszek na zebraniach kół Macierzy i od gwarowych tekstów na naszych łamach.

„Ale starczy chyba tego dzięgiu. Jeżeli zepsuł komuś smak miodu J. Sikora, najmocniej przepraszam.

NA ZACHODZIE I PÓŁNOCY

W br. mija 40 lat od czasu, gdy skierowano grupy Cieszyńskianów na ziemie zachodnie i północne. Stanowiło to odpowiedź na apel ówczesnego ministra ziem odzyskanych, Władysława Gomułka. Podobny apel wystosował także burmistrz Cieszyńska, Jan Smolczyński. Zwolano posiedzenie młodzieżowej komisji porozumiewawczej, w której skład wchodził przedstawiciel ZHP, OM TUR, „Wici” i ZWM.

ZWM utworzył 2 grupy. Jedną, na której czele stanął przewodniczący Zarządu Powiatowego Janusz Klimowiecki, była gotowa pod koniec stycznia 1946 r. Druga, licząca ok. 300 osób, skompletowano w I półroczu, a wyjazd nastąpił w dniach od 15 do 20 VII. Kierował nią przewodniczący Zarządu Miejskiego ZWM Franciszek Prengler.

Akcja osiedleńcza trwała do końca 1948 r. Do jednej miejscowości kierowano nie więcej jak 2-4 Cieszyńskianów. W połowie lat 50 w większości dużych miast ziem zachodnich i północnych brakowało już mieszkań. Mimo to „wędrowni ludów” trwały nadal — jedni wyjeżdżali, inni przyjeżdżali.

Nikt nie pokusił się dotąd o prześledzenie losów tych licznych Cieszyńskianów, którzy uczestniczyli w zagospodarowywaniu ziem zachodnich i północnych. Jak wyniada z wypowiedzi wspomnianego F. Prenglera, wyróżniali się oni spośród pozostałych osadników poziomem wykształcenia i kwalifikacjami zawodowymi. Większość szybko awansowała. Niektórzy powrócili w rodzinne strony, pozostawiając jednak na nowych miejscach synów czy córki. Część pionierów pomaria i daleko od Cieszyńskiego spoczęli ich prochy. Część naszych krajan uczestniczyła w pracach komisji, które zajmowały się przesiedlaniem Niemców. Wysoki był ich odsetek w aparacie partyjnym, MO i w służbach bezpieczeństwa. Pracował każdy ZWMowiec był członkiem ORMO. Uczestniczyli w walce z niedobitkami niemieckiego faszyzmu i ze zbrojnym podziemiem. Mieli wydatny udział we wszystkich ważniejszych akcjach politycznych.

Może celowe byłoby ogłoszenie konkursu na wspomnienia tych, którzy pomagali zagospodarować ziemie zachodnie i północne? Byłby to interesujący przyczynek do regionalnej historii.

PRZEZ BESKIDY DO MADRYTU

Pod takim tytułem ukazał się na łamach katowickiego tygodnika „Tak i Nie” artykuł Ryszarda Panica, który przedstawia pomoc udzielaną przez Polaków walczącej z faszyzmem Hiszpanii.

„Ważnym punktem przelotu — czytamy w artykule — był Cieszyń i jego okolice. Tędy, przy pomocy Floriana Dąbrowskiego, Józefa Pacyny, Franciszka Waniolki przeszło ich wiele. Wykorzystywano przy tym fakt, że latem w Olzie kapala się młodzież z obu stron granicy. Ochotnik mający przebiec na drugą stronę wchodził niby kapiąc się po polskiej stronie, a wychodził na stronę czeską. Kłóty z wymienionych, posiadający stałą przepustkę graniczną, przenosił jego ubranie na drugą stronę. Również inni tutejsi KPP-owcy przeprowadzili wielu ochotników.”

(...) Na początku maja 1937 r. (Leon) Chajm zorganizował nowy szlak przelotowy. Prowadził z Wisły Głębiec dolną Dzięchankę na górę Stożek, przez którą przebiegała granica polsko-czeska.

(...) W okresie decentralizacji przetrutów jedna z dróg prowadziła z Ustronia i Wisły-Jaworka do Nidzicy. Osobami zaangażowanymi w ten projekt byli: w Ustroniu — Augustyn Pieczka, w Ustroniu zaś Jan Cieślak i prawdopodobnie Stanisław Bełdopodobnie Stanisław Zwiastucha, przewodniczący Związku Zawodowego Robotników Budowlanych i kierownik kamieniołomu „Skalica” w Ustroniu, zaś ze strony KPCz — „Franc”, który czasowo przebywał wtedy w Wędrzynie. Przejazdówka dla ochotników przetrutych tą trasą znajdowała się blisko granicy czesko-polskiej w Nidzicy, na szlaku turystycznym ku, na szlaku — Czarnobystroja — Nydek — Czarnobystroja, w mieszkaniu członka KPCz Adama Cieślaka.”

R. Pania wymienia wśród ochotników, którzy przebiegli przez Ustronie, także robotnika z Cieszyńska, Kazimierza, Franciszka, który był zatrudniony jako robotnik sezonowy przy regulacji Wisły, oraz Jana gulgaję Wisły, oraz Jerzego Pilchów z Wisły.

POLSKA LEŻY NAD BALTYSKIM

Pod takim hasłem Ośrodek Szkolenia Zawodowego LOK w Cieszyńsku zorganizował rejonowy turniej marynistyczny. Zwyciężył zespół POREBA z Zespołu Szkół Budowlanych w Cieszyńsku, przed swoimi kolegami z Krzeszowa MATUSZKIEWICZ i Andrzejem BRODA. W klasyfikacji drużynowej zwyciężył zespół z ZSB przed ZSZ nr 1 i drugą drużyną z „Budowlanki”.

DNI KULTURY FRANCUSKIEJ

W dniach 12-14 bm. odbędzie się w Filii U.S. Cieszyńskiej II Dni Kultury Francuskiej. Na ich program wchodzi: 12 V, godz. 18 — recital fortepianowy utworów Debussy'ego i Chopina w wykonaniu Ireny PROTASIEWICZ, godz. 19.30 — JUN cital poetycki — Ireny PROTASIEWICZ, na podstawie tekstu „Apollinaire”, 13 V, godz. 20 — pokaz filmów „Jeanne Cocteau — Krew poety” i „Testament Orfeusza” oraz 14 V, godz. 19 — recital piosenek poetyckich Leszka DŁUGOSZA.

Dni są organizowane przez Koło Sympatyków Kultury Francuskiej przy Filii U.S.

KROPLA DZIEGCIU

ROBERT DANIEL

te dranie. Jak w każdej zresztą społeczności. Położenie Cieszyńskiego na styku oddziaływania różnych kultur, skomplikowane dzieje, niezbyt łaskawe góry, góry itd. wyrobiły niewątpliwie pewne cechy wspólne Cieszyńskianów, w tym pracowitość. Dostrzegali je i wyrażali się o nich na ogół pozytywnie przyjezdni, ale właśnie ich i tylko ich sądy mają jakis sens i są uprawnione. Jeżeli natomiast my sami mówimy o sobie, jacy to jesteśmy cacy, dajemy tylko dowód własnej megalomanii.

„Ale wracając do „teorii” J. Sikory. Oczywiście, co do wszystkiego można się umówić, do tego, że na czarne będziemy mówić białe — również. I tylko na tej właśnie zasadzie człowiekiem „stela” będzie każdy ucziwy a człowiekiem „nie stela” obibok, malwersant itd. Może to krzpieć, ale jest niestety rezultatem niezbyt czystej w intencjach spekulacji myślowej. Mnie się w każdym razie takie podzuczanie komuś świni nie za bardzo podoba.

czędna lub rozrzutna, spolegliwa lub rzucająca słowa na wiatr. Bo jedna cnota nie pociąga za sobą w sposób automatyczny następnych.

Autor artykułu „Gdo je stela?” dostrzega związek między pielęgnowaniem cieszyńskiej gwary a robotnością, co jest absolutną sensacją. Gdyby traktować tę tezę serio, trzeba by przyjąć, że rezultaty pracy zależą nie tylko od organizacji, narzędzi, motywacji itd., itp., ale także od tego, jakim językiem posługują się zatrudnieni. Jeżeli założyć, że każdy Cieszyńskian jest już z racji swojej cieszyńskości robotnym, a gwara ową pracowitość wspiera, należy ją co przedjęć upowszechnić w całym kraju. Byłby to chyba najtańszy sposób uzyskania wzrostu wydajności. I nie tylko. Skoro, jak pisze J. Sikora, negatywny stosunek do cieszyńskiej gwary powoduje również takie niepożądane społecznie skutki jak brakorobstwo i niegospodarność, mamy wreszcie sposób na skuteczną walkę z tymi przejawami patologii.



„NAWALANKA” A. ROSIEWICZA

Jak nas poinformowało kierownictwo cieszyńskiego Teatru, występ Andrzeja ROSIEWICZA, który miał się odbyć 16 bm., został przesunięty na czerwiec. Dokładna data nie została jeszcze ustalona.

Ci, którzy wykupili bilety, mają 2 możliwości: albo zachować je na występ czerwcowy, albo odebrać gotówkę w kasie Teatru. (a)

JUBILEUSZ

W Cieskim Cieszyńsku odbyła się uroczystość z okazji 20-lecia istnienia tamtejszego Klubu Propozycji, utworzonego z inicjatywy prof. Karola POLAKA, który nim przez 12 lat kierował. Do końca ub. r. odbyło się 471 spotkań, w których wzięło udział ponad 16,8 tys. uczestników. Najwięcej prelekcji wygłosili: dr Józef MACURA, dr Ludwik BROZEK, prof. Karol POLAK, red. Władysław OSZELDA i Józef STEBEL.

Na jubileuszową uroczystość przybyli m.in.: przedstawiciel Konsulatu PRL w Ostrawie J. BRZEZIŃSKI, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki UW w Bielsku-Białej mgr Tadeusz TRĘBACZ, przedstawiciel ZG PZKO

ĆWIERĆWIECZE SEKCJI GITAROWEJ

Początki klasycznej muzyki gitarowej sięgają w Cieszyńskiemu r. 1950. Kiedy to powstał w „Cielmie” kwartet mandolinowy „Lotos”. Kwartet przekształcił się wkrótce w duży, 30-osobowy zespół. Powstała w nim również, jako instrument akompaniujący i solowy, gitara. Pierwszym solistą na gitarze klasycznej był nieżyjący już Bolesław Banot, który przejął się następnie do Krakowa i grał w tamtejszej orkiestrze radiowej.

W roku 1955 wyjechali na festiwal Młodzieży do Warszawy, z Zespołem Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, dyrektor PSM mgr Jerzy Drodz, jako instrumentaliści, B. Banot i Jan Mielkowski. Po raz pierwszy w życiu mieli możliwość posłuchania gry na gitarze w międzynarodowym wykonaniu belgijskiego wirtuozosolisty radia w Brukseli oraz wirtuozów z węgierskiego L. Sz. Karpasa. Stworzyło to impuls do dalszego doskonalenia gry. Trudno jednak było o instrumenty, struny, o fachową pomoc, gdyż artystyczna gra na gitarze w Polsce dopiero razkożowała.

Mimo tych przeszkód utworzono we wrześniu 1961 r., z inicjatywy J. Drodza i przy poparciu prof. Józefa Porosińskiego, pierwszą w dziejach Cieszyńska klasę instrumentalistów szarpanych, tj. mandoliny i gitary klasycznej w miejscowym Społecznym Ognisku Muzycznym. Pierw-

szymi absolwentami, po 5-letniej nauce, zostali Bronisław i Władysław Herczykowie oraz Jan Raszyk na mandolinie, zaś na gitarze klasycznej Bogdan Firla, Henryk Wenglorz i Bogdan Chmielewski. Cała ta trójka gitarzystów wyrosła na prawdziwych instrumentalistów — B. Firla ukończył studia wyższe na tym instrumentie i jest koncertującym gitarzystą, wykładowcą gitary w Filii US i w PSM, H. Wenglorz był przez długie lata nauczycielem SOM i pozostał czynnym członkiem „Lotosu”, a B. Chmielewski gra w zespołach rozrywkowych pozostając nadal wiernym gitarze klasycznej.

W okresie minionego ćwierćwiecza nauczali: Jan Mielkowski (od roku 1961 do dziś), Bronisław Sikora, Irena Maliborska, Henryk Wenglorz, Janusz Krzywoń, Stanisław Chromik, Bogdan Firla (od r. 1976 do dziś), Lidia Niedoba, Grzegorz Szymański, Władysław Dobrowolski, Ryszard Buchtyar (od r. 1978 do dziś), Jolanta Topolińska, Leszek Mrózek, Ryszard Bednarski, Eligiusz Badura, Elżbieta Kowalczyk-Mrózek, Ewa Kurzyca i Bronisław Staszczyszyn.

Absolwentów SOM oraz PSM jest dotąd 95, spośród których PSM II st. ukończyli: Krzysztof Bajger, Ryszard Bednarski, Eligiusz Badura, Jan Freund, Jacek Ragarowicz. SOM II st. ukończyli: Bogdan Firla, Ja-

nusz Krzywoń i Dorota Wolny.

W Społecznym Ognisku Muzycznym kształcił się gitarzystów nieprzerwanie od 1 września 1961 roku. W PSM I st. nauka była prowadzona w latach 1965–1969 i znowu od r. 1976, w którym to roku gitara doszła również w PSM II st.

Rezultatem działalności Sekcji Gitarowej SOM jest m. in. zawieranie się w 1968 r. Koła Miłośników Gitary Klasycznej, która przekształciła się w 1978 roku w Cieszyńskie Towarzystwo Gitarowe. Prezesem obydwo był nieprzerwanie i jest nadal mgr B. Firla.

Sekcja Gitary jest organizatorem przeglądów, konkursów i koncertów z udziałem gitarzystów polskich i czechosłowackich. W latach 1972 i 1974 Lidia Mitrega-Niedoba zdobyła I miejsce, a Janusz Krzywoń uzyskał je w roku 1973. W pierwszej trójce finalistów plasowali się także zawsze Jolanta Topolińska, Jolanta Białończyk, Ryszard Bednarski. Członkowie Sekcji brali z powodzeniem udział w ogólnopolskich konkursach gitarowych. Mariusz Szatanik uzyskał II miejsce w Strzelcach Krajeńskich (I nie przyznano). Mariola Herman i Dorota Wolny zostały sklasyfikowane w pierwszej szóstce laureatów, najwyżej zaś został oceniony Bogdan Firla, który uzyskał IV miejsce w grupie wirtuozowskiej. (J.M.)

PIĄTEK, 9.V.

Katarzyny, Bożydara, Grzegorza

DZIEŃ ZWYCZYSTWA Święto narodowe CSRS

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów: wystawa książek. Czynna do 21 V.

Dom Narodowy, Cieszyń: wystawa rzeźby i malarstwa L. Kubaszczyka. Czynna do 12 V.

Dom Harcerza, Cieszyń, godz. 8: apele szczeptów harcerskich. godz. 15: Harce drużyn młodzieży, Harcerski koncert życzeń. — W ramach Święta Hufca.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 18: Goscim spotkaniem będzie b. zastępcą prezydenta Krajowej Rady Narodowej i b. wicemarszałek Sejmu Stanisław Szwalbe, który wystąpi w roli prezesa Zarządu Głównego Towarzystwa im. Marli Konopnickiej z okazji 75. rocznicy śmierci poety. Jego wykład poprzedzi występ artystyczny młodzieży szkolnej z LO im. M. Kopernika.

SOBOTA, 10.V.

Antoniny, Antoniego, Izidora, Symplicjusza

DKF „Feniks”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 15: „Ballada o Narayamie” (jap., premierowy).

Dom Harcerza, Cieszyń, godz. 10: Uroczyste posiedzenie Rady Hufca — Inauguracja jubileuszu 75-lecia ZHP na Śląsku Cieszyńskim.

godz. 18.30: ognisko instruktorskie na skwerze przy Domu Harcerza.

NIEDZIELA, 11.V.

Ignacego, Franciszka, Jakuba DZIEN HUTNIKA DZIEN PRACOWNIKA GOSPODARKI KOMUNALNEJ

PONIEDZIAŁEK, 12.V.

Dominka, Pankracego Pankracy, Serwacy i Bonifacy żł na ogrody i sady chłopa.

Klub Literacki „Nadolzie” Sala Koncertowa PSM, Cieszyń, Zamek, godz. 17: Koncert Poezji i Muzyki. Wystąpią uczniowie PSM oraz członkowie „Nadolzie”: Anna Węziak, Jan Pajak, Rudolf Ślaski, Beata Sabat, Barbara Bilko i Kazimierz J. Węgrzyn.

Rynek, Cieszyń, godz. 16: koncert zespołów regionalnych z Chybia, Skoczowa, Zamarz, Lesznej Górnej, Wisły, Istebnej oraz ZPiT Ziemi Cieszyńskiej.

— występy gawędziarzy, — kiermasz twórczości ludowej.

SM „Cieszyńianka”, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: zajęcie hatha-jogi i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

ZDK „Kuznik”, Ustroń, godz. 14: spotkanie autorskie poety Stanisława Goli.

MDK „Tryton”, Skoczów, godz. 12: „Bał u Salomona” — spektakl poetycki w wykonaniu aktorki Teatru Studio Ireny Jun.

Filia US, Cieszyń, godz. 18: recital fortepianowy Ireny Protasiewicz.

godz. 19.30: „Dom umarłych” — recital poetycki aktorki Teatru Studio Ireny Jun.

INFORMATOR

WTOREK, 13.V.

Roberta, Serwacego

1211 — W Raciborzu zmarł ksiądz cieszyński Mieczysław I. 1846 — Ur. się w Cieszyń Bronisława Świerkiewicz, malarza. Malował dla kościołów w Golezowie i w Zebrzydowicach. Zmarła 18 11 1888 r. w Cieszyń.

1946 — W walce z podziemiem zginęło na Białej 8 milicjantów.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 12: występ zespołu teatralnego ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Cieszyń.

godz. 18: „Wesle istebniańskie” — w wykonaniu zespołu teatralnego KGW w Kończykach Małych.

Sala Koncertowa PSM, Cieszyń, godz. 17: wieczór muzyczny gitarowej.

Pol. Związek Nieświadomych, Cieszyń, ul. Srebrna 6, godz. 15: „Książka uczy, wychowuje i bawi” — prelekcja z okazji Dni Książki i Prasy.

DKF „Czarus”, filia US, Cieszyń, godz. 20: filmy J. Cocoteau „Krew poety”, „Testament Orfeusza”.

Świętlika SM „Cieszyńianka”, ul. Waniołki 10, Cieszyń, godz. 17: hatha-joga i medytacja.

ŚRODA, 14.V.

Justyny, Bonifacego, Dobiesława, Macieja

Rynek, Cieszyń, godz. 15.30: koncert zespołów muzycznych: „Orion” przy ZTG „Elektrometal”, „Geminus” przy ZEM „Celma”, „Atul” przy SM „Cieszyńianka” oraz orkiestry dętej przy ZEM „Celma”.

— prezentacja twórczości artystycznej pracowników cieszyńskich zakładów pracy — pokaz tańca towarzyskiego grupy tutejszej Amatorskiego Klubu Tanecznego „Quick” przy CCK.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 15: „Problemy narkomanii wśród młodzieży” — prelekcja dr. W. Wysockiego. Organizuje Miejska Biblioteka Publiczna.

MDK „Tryton”, Skoczów, godz. 17: spotkanie literackie z Kazimierzem Kasperem.

SM „Cieszyńianka”, Cieszyń, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: hatha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

Filia US, Cieszyń, godz. 18: recital wokalistki poetyckiej Leszka Długosza.

W rolach głównych występują m. in.: Laura Łącz, Danuta Kowalska, Henryk Talar, Wiesław Golas, Karol Strassburger i Teresa Lipowska.

DŁUŻNICY ŚMIERCI

WTOREK

KATOWICE I: 15.00 Studio sport 16.30 Akademia muzyczna 16.55 Teleturniej dla dz. 17.30 Gazeta roln. 18.00 Informator wydawniczy 18.20 Spór o gospodarkę 19.10 Diagnostyka 20.30 Avenida Paulista (2) 22.05 St. sport.

KATOWICE II: 17.00 Jak być kochanym 17.30 W obrocie własnej 18.00 Podaj łapę 18.30 Pr. lok. 19.00 Pizerna film 20.00 Express reporterów 21.15 Powroty 20.45 St. sport 21.45 Wiosna na ulicy Zarzecznej — film 23.25 Łanout 36

OSTRAWA I: 9.25 Puste podwórce (teatr) 10.40 Videomop (telet.) 16.45 Rewia sportowa 17.15 Studio pomyślow 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy 20.05 Główna trasa (teatr, film) 21.40 Drogi do zafiancia (9) 22.10 Wieczór muzyczny

OSTRAWA II: 15.30 Wyścig Pokoju (7) 16.30 Namiętność (1) 17.15 Studio Kolega 18.25 Pokolenie 2000 r. 20.05 TV Kl. Modych 22.18 Cervantes (4 — hiszp. ser.)

ŚRODA

KATOWICE I: 15.30 St. sport 17.00 Tłk — tak 17.30 Los — Express i Super Lotka 17.50 Za nocleg ubliżo sięgła — film 18.10 Układ Warszawski 20.15 Greta — film 21.25 Kronika Wyścigu 22.05 Trybuna Sejmowa

KATOWICE II: 17.00 Klinika Zdrowego Człowieka 17.30 Salon muzyczny 18.30 Pr. lok. 19.00 Feraz my (1) pr. publ. 20.15 St. sport 21.25 Film-dok. 21.45 Teleserwy 22.45 Ekonomia na co dzień 23.15 Łanout 36

CZWARTEK, 15.V.

Jolanty, Zofii, Jana

Na świętą Zofię deszcz po łolach bije.

Klub Literacki „Nadolzie”, Cieszyń, ul. Stalmacha 14, godz. 16.30: Warsztaty Literackie. W programie recenzja powieści współczesnego pisarza japońskiego Abe Kobo. Prowadzi Józefa Zysa Saranma-Wojnar.

Pol. Tow. Historyczne, sala ZNP, Cieszyń, Rynek 18, godz. 16.30: „Sanacja śląska w latach 1926–1939” — prelekcja doc. dr. hab. Edwarda Długajczyka.

ZDK „Kuznik”, Ustroń, godz. 17.30: „W kręgu Boba Dyłana” — ballady w wykonaniu Antoniego Krawca, Macieja Skorka, Jolanty Głucka i Marka Bleniewskiego.

TEATR

13 i 14 V, godz. 11: „Pan Jowialski” A. Fredry w wykonaniu Teatru Polskiego Bielsko — Cieszyń.

15 V, godz. 16.30: popis uczniów PSM I i II st. w Cieszyń.

— koncert Cieszyńskiej Orkiestry Symfonicznej.

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 9 „Podróże pana Kleksa” (pol. b.o.), „Karamery z Kantonu Zółtej Rzeki” (chiń. 15), 10–15 „Dziękuję śmierci” (pol. 15), 16–31 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15).

ISTEBNA — OLZA: 10–13 „Powrót Jedi” (USA — 12), 14–15 i 17–18 „A stawka jest śmierć” (fr. 18).

SKOZÓW — PODHAŁE: 9 —11 „Klasztor Shaolin” (Hong-Kong 15), 13–14 „Powrót z orbity” (radz. 12), 15–18 „Czy leci z nami pilot” (USA — 12).

STRUMIEN — WISŁA: 10–13 „Cry wojenne” (USA — 12), 14–15 „Nie ma młodych” (pol. b.o.).

USTRÓŃ — UCIECHA: 9 —12 „Sprawa się rypla” (pol. 15), 13–14 i 16–19 „Pozwól, wazze zaginionej arki” (USA — 12).

WISŁA — MARZENIE: 9 —11 „Pozwól, wazze zaginionej arki” (USA — 12), 12–13 „Europejska historia” (radz. 15), 15–20 „Klasztor Shaolin” (Hong-Kong 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 9–11 „Caly ten zgiełk” (USA — 15), 14–18 „Syn gó” (rum. b.o.).



Jan WALACH, Baba z kozą, ok. 1950 (drzeworyt)

TELEWIZJA

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Telera- nek 10.35 Dzieje zamków 11.35 Linda — film krym. 12.40 Anten 13.25 Koncert życzeń 14.10 Kraj za miastem 14.30 Ludzie naszej epoki 15.05 Piotruś i Wilk (teatr dla dz.) 15.30 St. sport 17.10 Studio I 18.20 Antena 30.00 Blaski, niebieskie, czerwone — film 21.00 Pegaz 21.45 Sportowa niedziela 22.50 Leksykon polskiej muzyki roz.

KATOWICE II: 10.25 Białe, niebieskie, czerwone — film 11.25 Peryskop 12.00 Kwadrans z Hejnałem 12.30 Jutro poniedziałek 12.50 Na obcej ziemi — film 13.50 Zwierzeta w kamery 14.15 Czerwona lala 14.35 Cyrk jest wycieczny 15.00 Ze skłuka na Ty 16.00 Jak rozwiązywać knop 17.00 Czerwona lala z Expressem Wczorajszym 17.30 Kino — Oko 18.10 Słynne dzieła słynni wykonawcy 18.55 Wywiad z naczelnym 20.00 Łanout 20.45 St. sport 21.30 Chłopi — film 22.20 Moje piosenki 22.50 Na 5 min. przed zamknięciem.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Mężczyzna w ratunku (6) 11.40 Radar 11.50 Koncert 12.50 Auto — moto rewia 13.30 Pr. folk. 14.00 Wyścigi samochodowe 16.00 Pr. muz.-rozr. 16.40 Kto szuka — film 17.00 Kto szuka — film 18.30 Koncert 19.10 Tydzień w kulturze 20.05 Próba ideowa wirusa N (teatr) 21.05 Juno i Awos (seny z opery A. Rybnikowa) 21.50 Brainki +

12.10 W świetle ciemności 12.40 Koncert życzeń 13.30 Lista przebojów 13.50 Morze wokół nas 14.30 Azymut 15.05 Maję przeznaczenia (teatr) 16.15 Reportaż z przeszłości 16.40 Los. Dużego Lotka 16.50 St. sport 19.10 Z kamery — wśród zwierząt 20.00 Południem dziewczynę z fotografią — film 21.35 Czas 22.25 Kronika Wyścigu Pokoju 23.00 Sportowe rytmy tyg. 23.45 Okup

KATOWICE II: 10–13 Pr. regionalny 15.05 St. sport 15.50 Wideoteka 16.30 Teatr Jednego Aktora 17.00 Wielka gra 18.00 Naukowa spuścizna świata arabskiego — film 18.30 Pr. reg. 19.00 Halo komputer 20.00 Łanout 20.10 Między przyjaciółmi 21.50 Okoliczności 22.30 Tragedia miłosna 23.45 St. sport

OSTRAWA I: 0.00 Pionier- ska Jaskółka 10.10 Osemka (telet.) 10.50 Życie Bartłomaja (3 — ser.) 11.45 Azymut 12.20 Muzykuj — dla przyjemności 13.20 Sport w kalendarzu 13.40 Złota Fraza (pr. muz.-rozr. dla dz.) 14.30 Orkion 15.15 Ivanhoe — ballada o odwadnym rycerzu (radz. film) 15.50 Goscim (7) 17.40 Z wizytą u „Gosci” 18.30 Studio Jezejkia 18.10 Wyd. niedzielny 20.00 Bakalarze ni. „Ta twoja kochanka logika!” 21.25 Matkę — skł pięćobój 22.25 Na własne ryzyko (ser. krym. RPN) 23.25 Brainki + P + S 23.40 Pr. muz.-rozr.

OSTRAWA II: 0.30 Zwi- rzeta Antarktydy 11.10 Atkins (film NRH) 15.55 Pr. muz.-rozr. 16.30 ME w podnoszeniu ciężarów 17.00 Wyścig Pokoju (4) 18.40 Pr. lit. 20.00 Ludzie, kraje, kontynenty 21.00 Pr. muz. 21.25 Urolop na pozdromie (kom.) 22.25 Pr. muz. 23.15 ME w podnoszeniu ciężarów.

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobótka 10.40 St. c. nowe, najnowsze

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Flata 125p 1300, rok 1972. Tadeusz Czernik Cieszyn, Moniuszki 24/41. 017722

FIATA 125P sprzedam. Tadeusz Sikora, Zabłocie 53 k/Strumienia. 017715

SPRZEDAM Flata 125p combi, rok produkcji 1980. Władysław Cieszyński, Cieszyn, tel. 217-35 lub 209-09. 017716

SPRZEDAM Mercedesa 200D, rok prod. 1978. Eugeniusz Gasiak, Kaczyce, Harcerska 22, k/szkoły. 017711

SPRZEDAM Zastawę 750 w dobrym stanie. Kędzierski, Kofczyce Małe, Swietozianki 31 (k. PKP w Kaczycach). 011100

SPRZEDAM Skodę 100S, nadwozie 1979 rok, stan bardzo dobry. Strugieł, ul. Parkowa 2, tel. 287, po 17. 011098

SPRZEDAM Skodę S-100, rok produkcji 1976. Cieszyn, tel. 288-86. 011099

TARFANA sprzedam, stan idealny (1984), Skoczów, tel. 36-50, od godz. 8 do 18. 017710

SPRZEDAM motocykl MZ TS-160 w dobrym stanie Cieszyn, ul. Moniuszki 6/25, od 18. 011096

TANIO sprzedam lewy przedni blachnik do Skody 105, okno skrzynkowe 1,70 x 1,0. Cieszyn, tel. 213-30. 017717

SPRZEDAM nową, dużą, dwukolorową przyczepę ciągnikową. Ustron, Kluczyków 13. 017713

SPRZEDAM nową przyczepkę bagażową z plandeką, przednie i tylne zawieszki do żuka oraz inne części. Stefan Janowski, Kaczyce, Średnia 5. 017701

OPONY 14 x 155 (Skoda) tanio sprzedam. Cieszyn, tel. 22-882, po 18. 011094

PILNIE sprzedam wysoki oster niewykończony w Cieszynie. Cieszyn tel. 213-56. 017710

SPRZEDAM pół domu w Cieszynie Cieszyn tel. 213-56. 017718

SKOCZÓW: dom, ogródek sprzedam. Oferta 71. Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017707

SPRZEDAM parcelę z domkiem gospodarczym z możliwością rozbudowy w Cieszyńcu-Hoguszwicach. Władysław Cieszyński, tel. Góleszów 305. 017705

SPRZEDAM działkę uzbudowaną o powierzchni 1000 m kw. w Cieszynie. Oferta 70. Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017704

ZAMIENTE mieszkanie spółdzielcze M-4 w Racliborzu na podobne w Cieszynie lub okolicy. Raclibórz, ul. Rzemieślnicza 3/5. 017706

ZAMIENTE nowe spółdzielcze M-3 w Jastrzębiu na. także same w Ustroniu, Skoczowie, Cieszynie, Wiśle. Władysław Cieszyński, Ustron, tel. 23-44, po 16. 017714

KOMFORTOWE mieszkanie spółdzielcze M-4 w Sosnowcu zamienię na mniejsze w Cieszynie lub okolicy. Cieszyn, tel. 216-94 lub w redakcji Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011043

KUPIE mieszkanie własnościowe 1 lub 2-pokojowe z kuchnią, w rozliczeniu może być samochód Warburg De-Lux 353. Oferta 69. Głos Ziemi Cieszyńskiej. 011193

USTRON — **WISŁA**. Kupię mieszkanie, dom do remontu, małą działkę budowlaną. Oferty: Ustron, skrytka pocztowa 18. 011095

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie M-3 w Cieszynie. Oferta 72. Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017708

WYNAJME pokój 13 m kw. z przedpokojem, piętro, na warsztat produkcyjny lekkiej. Władysław Cieszyński, ul. Bielska, 82/3. 011099

SPRZEDAM atrakcyjne kolczyki 3,5 g i łańcuszek 5 i 3 g próby 750. Oferta 73. Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017712

SPRZEDAM akordeon 120-basowy „Carmen”. Władysław Cieszyński, T. Krzywda-Nowak, ul. Mennicza 34, Cieszyn, po godz. 18. 011090

SPRZEDAM dziecinny wózek głęboki, brązowy zam. Cieszyn, ul. Moniuszki 6/25, od 18. 011097

SPRZEDAM nowy segment kuchenny. Edward Szajter, Hażlach 150. 011091

SPRZEDAM sypialnię jasną, wysoki połysk, mało używaną. Skoczów, Morcinka 15/48. 017702

SPRZEDAM tanio żelazną łóżką, materac. Wisła, Willowa 5, tel. 20-88. 011071

JAMNIKI rodowodowe sprzedam. Cieszyn, tel. 214-80. 011088

SPRZEDAM rozrząsacz widłowy i zagrabarkę z zaczepem do ciągnika. Henryk Kral, Wilamowice 9, k. Skoczowa. 017700

SPRZEDAM salaty i rozsady pomidorów. Stoklosa, Skoczów, ul. Zimołka 77. 017703

BIEŻNIKOWANIE opon: Tarpas, Żuk, Mercedes oraz wszystkie samochody osobowe. Agnieszka Kasprowska, Mikołaj-Mokre (E-18). Wojska Polskiego 10, tel. 262-565, wewn. 127. 06351

UCZNIA na bardzo dobrych warunkach przyjmie Wulkanizacja Banot, Skoczów, Zamkowa 5. 011088

UCZNIOW do nauki zawodu przyjmie. Władysław Bulandra, Zakład Instalacji Sanitarnej, c.o. 1, goz, Dębowiec 306. 017720

ZAKŁADY
»PLEDAN«

w porozumieniu
z Urzędem Miasta
i Gminy Skoczów

zawiadamiają

że w dniach

od 10 maja br., godz. 16,
do 12 maja br., godz. 18,

**będzie
zamknięta
dla ruchu kołowego
ul. Szewczyka.**

Roboty będą prowadzone na odcinku
jezdni od wlotu ul.
Budowlanych do portierni oddziału „B”
zakładu „Pledan”.

217kr

CHODZI O DOBRO
PACJENTÓW

W związku z notatką „Głucha porodówka” (nr 12) Zespół Opieki Zdrowotnej w Cieszynie wyjaśnia:

Oddział Ginekologiczno-Położniczy Szpitala Śląskiego w Cieszynie jest najmocniej obciążonym ze wszystkich oddziałów zabiegowych szpitala. Przez oddział przewija się ok. 5 tys. pacjentek w roku, przyjmuje 2-400 porodów i wykonuje 400 dużych operacji, nie licząc in. zabiegów. Oddział dysponuje niewielką liczbą personelu, w związku z czym nadmiar odwiedzin i telefonów powoduje dezorganizację onieki lekarsko-pielęgniarskiej, szczególnie na bloku porodowym i w oddziale położniczym.

Wobec powyższego stanu rzeczy blok porodowy nie udziela żadnych informacji natomiast w oddziale ginekologiczno-położniczym stosowany jest następujący system ustalony przez ordynatora Oddziału, lek. Janusza Karbowicza: 1. informacji o stanie zdrowia pacjentek udzielają wyłącznie lekarze w czasie odwiedzin oraz codziennie w godz. 12-14; 2. telefony do pacjentek są przyjmowane codziennie w godz. 13-16; 3. w oddziale położniczym gdzie odwiedzin są zabronione, zainstalowano telefony wewnętrzne

ŚLADEM
NASZYCH
PUBLIKACJI

na salach pacjentek i z halu pawillonu można uzyskać połączenie z daną osobą; 4. pomiędzy oddziałem noworodków a hallem oddziału funkcjonuje łączne telewizyjne dla prezentacji noworodków zainteresowanym członkom rodziny.

Powyższe ustalenia, mające na względzie dobro pacjentek i sprawną pracę personelu, podane są na tablicy ogłoszeń w hallu wejściowym Oddziału Ginekologiczno-Położniczego.

dr n. med.
MAREK CYWIŃSKI
dyrektor

JAKI REZERWAT?

Z kolosalnym opóźnieniem trafił mi w ręce numer 6 GŁOSU, w którym znalazłem drobną wprawdzie objętościowo ale bogatą w błędy informację „Lasy i rezerwat”. Chodzi mi zwłaszcza o roślinność Tulu. A więc po kolei:

Storczyk kukawka jest najpospolitszym w Polsce, czerwono kwitnącym storczykiem, który do r. 1983 nie

był nawet objęty ochroną gatunkową. Storczyki na miast trójzębny i drobny kwiatowy nie zostały stwierdzone na Tule już w latach 60. Mam na myśli dr. Stanisława Pelca, który szeroko łowo badał nasz teren. Ostateczna wzmianka o kosoczyberskim pochodzi z 1903, a w latach 20. występowanie nie zostało potwierdzone. To samo dotyczy dyktamu jesionolistnego który mgr Józef Galuszka widział na Tule po raz ostatni w r. 1929. Dowodem na to roślina nadrzecznych pływów, która tu nigdy nie występowała, bo to nie jej top.

Godnymi uwagi i rezerwowi ochrony są na Tule nie drzewa i krzewy; były od samego początku rezerwat łakowy i właśnie jego roślinność stanowiła jego wartość. No i jakie 13-14 gatunków roślin są ciekawych (a nie 20, chce autor).

Z czego bynajmniej wynika, że obecnie Tula jest godny uwagi. Przecież, stanowi nadni teren, wieloma względami cenny. Ale tym większe związku z tym znaczenie rzetelnej informacji.

dr WIKTOR BŁAŻEK

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 7 I 1985 r. sprawy Rafała Grzegorzaka, zam. w Cieszynie, ul. L. Brożka 16, obwinionego o to, że w dniu 16 IX 1985 r. kierował na ul. Brożka w Cieszynie samochodem osobowym „polonez”, nr rej. BBJ 0614 w stanie po spożyciu alkoholu, a nadto bez wymaganych dokumentów, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 50 tys. zł oraz orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. (kr-210)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 28 I 1986 r. sprawy Bogdana Guleja, zam. w Skoczowie, ul. Górny Bór 8/80, obwinionego o to, że w dniu 20 XI 1985 r. kierował na ul. Górny Bór w Skoczowie w stanie po spożyciu alkoholu rowerem bez oświetlenia, a także nie posiadając przy sobie wymaganych przepisami dokumentów, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł. (kr-209)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 18 III 1986 r. sprawy Mariana Majchera, zam. przy ul. Gwardii Ludowej 8 w Skoczowie, obwinionego o to, że w dniu 13 II 1986 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu, wszczął awanturę z kelnerką ob. Zofią W. w rest. „Hotelowej” używając wobec niej słów wulgarnych, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr-208)

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ
W CIESZYNIE

ogłasza

w trybie przepisów
Zarządzenia Ministra Kamunikacji z dnia 26.11.1982 r.
(MP nr 28, poz. 250)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących pojazdów:

- samochód ŻUK, typ GZ-21, rok prod. 1973, st. zużycia 75 proc., cena wywoł. 190.000 zł
- samochód ŻUK, typ A-13, rok prod. 1976, st. zużycia 75 proc., cena wywoł. 174.000 zł

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

- autobusu „AUTOSAN”, typ H9-35, rok prod. 1978, st. zużycia 80 proc., cena wywoł. 554.000 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie MPGKiM w Cieszynie, ul. Liburnia 2, o godz. 10 w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie.

W przypadku niedojścia I przetargu do skutku, drugi odbędzie się w 14 dniu po pierwszym przetargu po cenie wywoławczej obniżonej do 50 procent.

Przystępujący do przetargu jest zobowiązany złożyć w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Ogledzin w/w pojazdów można dokonać na trzy dni przed przetargiem w siedzibie przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawa unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

215kr

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie rozpoznal 12 XI 1985 r. sprawę Dariusza Bilcharza, zam. w Cieszynie, ul. Zamkowa 14/3, oskarżonego o to, że:

1. W dniu 10 listopada 1985 r., działając z pobudek chuligańskich, poprzez kopanie nogami i wymachiwanie reklam używał w Cieszynie przemocy w celu zmuszenia funkcjonariuszy MO Stanisława J. i Tadeusza T. do zaniechania prawnej czynności służbowej;

2. W tym samym czasie i miejscu znieważał funkcjonariuszy MO Stanisława J. i Tadeusza T. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych poprzez użycie pod ich adresem słów powszechnie uznawanych za obelżliwe, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie i bez powodu, okazyując przez to rażące lekceważenie obowiązującego porządku prawnego.

Sąd Rejonowy w Cieszynie 1. Uznał osk. Dariusza Bilcharza za winnego popełnienia czynu opisanego w p. I oskarżenia i za czyn ten uznał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

2. Uznał oskarżonego winnego popełnienia czynu opisanego w p. II oskarżenia i za czyn ten uznał go na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności;

3. Biorąc za podstawę wyroczzone kary orzekł łączną 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności, na którą zaliczył w tym czasie zatrzymanie od dnia 10 listopada 1985 r. do dnia 12 listopada 1985 r.;

4. Zarządził podanie wniósł do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”;

5. Obciążył oskarżonego kosztami postępowania kwocie 620 zł oraz opłatą w wys. 6 tys. zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonany z dniem 12 listopada 1986 r.

CEMENTOWNIA „GOLESZÓW”
43-440 GOLESZÓW, UL. CIESZYŃSKA 29OGŁASZA
II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- SAMOCHODU ŻUK A11B, nr rej. BBA 230F, rok produkcji 1981, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 200.000 zł
- SILNIKA TATRA typ 138s, nr 11762, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 82.000 zł

Powyższy sprzęt można oglądać w dni robocze od godz. 8 do 13 w Dziale Transportu Cementowni. Przetarg odbędzie się w Cementowni o godz. 10, w 14 dniu (roboczym) po ukazaniu się ogłoszenia w prasie (licząc dzień ogłoszenia jako pierwszy). Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu bez podania przyczyny.

ZAKŁADY

PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

Juwienia

W CIESZYNIE

POSZUKUJĄ PILNIE DO PRACY

na stanowiskach robotniczych: ● SZWACZKI, MASZYNOWE ● ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH na stanowiskach nierobotniczych: ● KIEROWNIKA DZIAŁU ZATRUDNIENIA I PŁAC, ● SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s SOCJALNO-BYTOWYCH, ● SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s TRANSPORTU

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, Cieszyn, al. Łyska 3, telefon 214 k wewn. 43.

KOPALNIE
SKALNYCH SUROWCÓW DROGOWYCH
ZAKŁAD W WISŁE

zatrudni natychmiast:

- KIEROWCÓW TECHNOLOGICZNYCH z prawem jazdy kategorii C
- ZASILACZĄ URZĄDZEN KRUZACZYCH
- WIERTACZĄ RĘCZNEGO W KAMIENIU
- ŚLUSARZĄ REMONTOWO-WARSZTATOWEGO, wymagane wykształcenie zasadnicze

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy pracowników górnictwa skalnego.

212kr

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
ODDZIAŁ REJONOWY W USTRONIU

z a t r u d n i:

- KIEROWCĘ z kat. D z uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej

Poszukiwany kandydat zamieszkujący w Ustroniu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Organizacyjno-Administracyjny Ustron, ul. Sanatoryjna 1, tel. 35-05, 27-18.

213kr

MODELARSKIE TRADYCJE

Pierwsza modelarnia w Cieszynie powstała w połowie lat 50. przy kole szkolnym LOK. W 1972 r. w Cieszynie, Kierownik mł. mgr Bronisław Sułkowski, ograniczono się do budowy podstawowych modeli latających („jaskółki”, „bociany”) oraz organizowano pokazy wykonanych przez uczniów modeli.

Największe osiągnięcia uzyskali LOK-owscy modelarze na przełomie lat 60. i 70. za sprawą nauczyciela Tadeusza Maciejczyka. SP nr 1 w Istebnej. W 1971 r. uczniowie z Istebnej uzyskali I miejsce w modelarstwie rakietowym na wojewódzkim. Przez długi okres modelarstwo T. Maciejczyka należało do przedsięwzięcia w kraju. Byli na mistrzostwach międzynarodowych i brązowych. Rezydentem jest Stanisław Hubka, który szczyty osiągnął z tytułami mistrzowskich, a po jednym zdobył: T. Maciejczyk, Józef Gorzółka i Stanisław Wroński. J. Gorzółka był ponadto reprezentantem Polski na mistrzostwach Euro-

py Modeli Rakiet w Dubnicy (CSRS), gdzie w silnej stawce wywalczył VII miejsce w modelach rakiet czołowych.

W 1972 r. istniały w Cieszynie 4 szkolne modelarnie: w Istebnej, Cieszynie, Zebrzydowicach, Skoczowie i jedna środowiskowa na Kubalonie-Osiedlu, skupiająca młodych modelarzy, dzieci pracowników tamtejszego zakładu leśniczego. Specjalizowały się one w modelarstwie samolotowym i rakietowym.

Zarząd Powiatowo-Miejski LOK był także organizatorem licznych zawodów, np. w 1972 r. w Guldowach odbyły się Powiatowe Zawody Modeli Latających, w których uczestniczyło 24 zawodników. Zwyciężył Andrzej Wyrobek (SP Zebrzydowice) przed Maciejem Chmielewiczem i Tadeuszem Hołbą (oba SP nr 8 Cieszyn).

Klub Modelarstwa nr 5 w Cieszynie powstał w 1973 r. i otrzymał pomieszczenie w północnym skrzydle obecnej

siedziby LOK. Instruktorem placówki był Jan Gaś. Pierwszy kurs na modelarza lotniczego III st. rozpoczął się 1. IX. 1973 r. W 1974 r. ukończyło go 19 osób, które wykonały 24 modele szybowców wolno latających. Z tej okazji odbyły się na Guldowach powiatowe zawody pn. „Małe Formy”. Zaproszono modelarzy z Zebrzydowic, Istebnej i z Kubalonki. Zespołowo oraz indywidualnie zwyciężyli modelarze z Cieszyna.

W ciągu 10 lat na kursach modelarzy lotniczych i wodnych przeszkolono 163 osoby, które wykonały 182 modele różnych klas. Modelarze z Cieszyna uczestniczyli także z powodzeniem w zawodach, m. in. w 1978 r. zwyciężyli w strefowych zawodach modeli latających i rakiet w Przemyśle, brali udział w zawodach w Cz. Cieszynie. Corocznie organizują pokazy modeli latających w Cieszynie i w Skoczowie.

Członkowie Klubu Modelarskiego popularyzują mo-

delarstwo m. in. poprzez organizowanie wystaw, które corocznie można oglądać w sali wystawowej CCK. Na wystawach tych pokazywane są m. in. modele latające, wodne, kolowe i kolejowe oraz makiety broni pancerniej.

Modelarze prowadzili aktywną działalność w 1984 r., z okazji 40-lecia LOK. Zorganizowali m. in. na akwenu zapory w Błogocicach wojewódzkie zawody redukcyjnych modeli pływających klasy E, F-2, F-6 i F-7, w Guldowach pokazy motolotni i radiomodeli latających typu R/6 oraz wojewódzkie zawody modeli latających.

Obecnie mówi się o modelarzach z naszego terenu nieco ciszej. Nie oznacza to, iż są nieznani. Najwybitniejszym przedstawicielem jest bez wątpienia pracownik cieszyńskiej Cegieli, Adam Cienciula. Do niego należy tytuł wicemistrza świata w modelach pływających, jaki wywalczył w ub. r. (kot)



Fot.: Józef Matysiak

PUCHAR OD KOSMONAUTY

Zwycięzcą 1-majowego czwórmeczu piłkarskiego w Cieszynie została drużyna zina Olzy TJ Kysucke Nové Mesto, która pokonała w finale gospodarzy zespół Piast. Dalsze miejsca zajęli piłkarze ze Slavova Cz. Cieszyn i Motoru Goelligen (NRD). Ufundowany przez przew. MRN w Cz. Cieszynie puchar wręczył najlepszemu zespołowi pierwszy kosmonauta CSRS płk. Władimir Remek. (cz)

MOTOCROSSOWE ELIMINACJE

Ostatnio odbyły się 2 dalsze eliminacje do motocrossowych mistrzostw Polski. We Wschowej k. Głogowa zespół Klubu Motorowego Cieszyń zgrupował 166 pkt. 1 został sklasyfikowany na IV miejscu. Zwycięzcy Budowlani Gdańsk — 299 pkt.

W kl. 50 ccm sport nasi zawodnicy zajęli w poszczególnych biegach następujące miejsca: Franciszek Stoszek — 13 i 7, Bobrzyk — 15 i 6, Stoszek — 15 i 12, kl. 250 ccm — Starchoń — 8; 500 ccm — Hanaczek — 1 i 1, Waligóra — 5 i 9, Brzezina — 6 i 6. W klasie otwartej Hanaczek zajął 3, a Waligóra 7 miejsce. W punktacji zespołowej KM Cieszyń sklasyfikowano na IV miejscu — 188 pkt.

Po 3 eliminacjach na czele znajduje się zespół Budowlanych Gdańsk — 841 pkt. KM Cieszyń plasuje się na IV pozycji — 454 pkt. (r)

SUKCES CELMOWCÓW

12 drużyn brało udział w rozgrywkach ligi młodzieżowej w tenisie stołowym o puchar Naczelnika m. Cieszyna. Ostatnio odbyło się w Filii US podsumowanie sezonu 1985/86. Drużynowo triumfowała „Celmą” i przed zespołem z Cechu Rzemiosł Różnych oraz „Cegieli” i „Celmą” II, które zdobyły taką samą ilość punktów. Indywidualnie najlepszym był Stanisław Baron z „Celmą” I przed swoim kolegą klubowym Kazimierzem Zielińskim i Janem Matusewskim z „Cechu”. W grze podwójnej zwyciężyła para Henryk Macura — Janusz Matusewski („Cech”) przed Józefem Stanisławem Baron — Rudolf Szynik („Celmą” I).

Najlepsi otrzymali dyplomy oraz nagrody, które wręczał wiceprezes ZM TKKF Mieczysław Prawdaż.

Organizatorami cieszącą się od lat dużą popularnością ligi pingpongowej są: cieszyński „Młostoprojekt” oraz ZM TKKF. (cz)

TURNIEJ BRYDZA SPORTOWEGO

W niedzielę odbył się w Stworzewicach (BRTS) przedświąteczny cieszyński „Pol-wój” wojewódzki turniej brydża sportowego. Organizatorem była SBS „Baszta”. W turnieju par 1 i 2 miejsce przypadło Władowiczom — 100,5, SP nr 1 — 100,5 oraz SP nr 4 z Ustronia-Nierodźm — 88 pkt. (r)

HALOWE IGRZYSKA

Ponad 300 uczniów ustroniskich szkół uczestniczyło w halowych igrzyskach, które zorganizował Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ustroniu.

Puchar przechodził (po raz 2) zdobyła drużyna SP nr 2, gromadząc 126 pkt. Dalsze miejsca zajęły zespoły: SP nr 3 z Ustronia-Polany — 108,5, SP nr 1 — 100,5 oraz SP nr 4 z Ustronia-Nierodźm — 88 pkt. (r)

PORAŻKI LASKARZY

Jak na razie nie wiedzie się laskarom cieszyńskiego Piasta w rozgrywkach I ligi. W ostatnich spotkaniach przegrali z Grunwaldem Poznań 2:0 (0:0) oraz z Wartą Poznań 2:1 (2:0). Jedyną bramkę zdobył Karol Podzórski.

1. Poznań	3	6	11:5
2. Grunwald	4	5	6:4
3. Stela	3	4	5:3
4. Warta	4	4	6:7
5. Start	3	1	3:6
6. PIAST	3	0	3:9



GÓRSKI BIEG PRZELAJOWY

Powodzeniem cieszył się zorganizowany w ub. niedzielę w Ustroniu I Górski Bieg Przejajowy, któremu patronował Wydział Kultury Fizycznej UW. Ponad 8 km trasa wiodła nad brzegiem Wisły i u podnóża Równicy. W poszczególnych grupach zwyciężyli: Tadeusz Siegmunt, Ryszard Zmigrodzki, Mieczysław Remiszewski i Eugeniusz Duda. Biegła też jedyna kobieta Danuta Zywiol z Cieszyna. Impreza ustroniska wejdzie do przyszłego roku na stałe do kalendarza centralnego imprez turystycznych. (cz)

WYGRALI NAUCZYCIELE

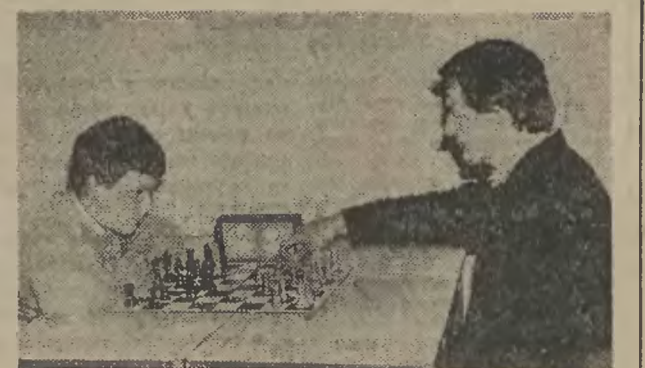
Z okazji 1 Maja odbył się w Ustroniu tradycyjny turniej piłki siatkowej o puchar przechodni naczelnika miasta. Startowało 6 zespołów.

MEMORIAŁ J. KUKUCZKI

12 szachistów z Podbeskidzia wzięło udział w VI turnieju o Memoriał Jana Kukuczki, zorganizowanym przez cieszyński Piast. I miejsce i puchar ufundowany po raz drugi przez córkę Jana Kukuczki — Wierę, zdobył Andrzej Misiuga z BRTS Biel-

sko. Na dalszych miejscach plasowali się: Jan Lipowicz, Karol Niedoba (oba z Olimpii Golezów), Jacek Fiedorek (BRTS) i Henryk Loska (Cukrownik Chybie).

Nedzielnymi Józef Matysiak i Henryk Wojciechowski. (cz)



Andrzej Misiuga (z prawej) rozgrywa partię z Jackiem Fiedorkiem. Fot.: Józef Matysiak

piłka nożna

KLASA OKRĘGOWA

PIAST CIESZYŃSKI 1:1 (0:1)

Po słabym meczu z Czarnymi Cieszyńska rozegrała bardzo dobre spotkanie w Oświęcimiu. Zdobyła strzału Brachaczka i tak przegrała 1:1. Głównym powodem porażki było wykorzystanie przez gospodarzy sytuacji, gdyby mogli wywieść z Okwici-cha punkty.

CZARNI ŻYWIĆ — CUKROWNIK CHYBIE 2:1 (2:0)

Cukrownik miał za przeciwników nie tylko drużynę z Żywicia, ale i arbitrow. Do połowy udało mu się zmniejszyć rozmiar porażki na 1:2 ze strzału M. Piastu, w przebiegu całego meczu wynik remisowy był sprawiedliwy.

SKAWA WADOWICE — BIESKID SKOZÓW 2:0 (0:0)

Było to wyrównane spotkanie do 60 min., kiedy gospodarze zdobyli prowadzenie. Bieskid miał jeszcze szansę strzelać niecelnie, ale kilka minut przed końcem pojedynku Skawa zdobyła bramkę z problematycznym rzutu karnego.

WYNIKI MECZÓW PAŃCZOWICZÓW: WISŁA — SOŁA 1:0, CHELMIEC — BRZANOWA 2:0, GARBARZ — BRTS 1:1, BUDOWLANI — UNIA 2:1.

Unia	22	30	29:32
Chelmiec	22	28	40:20
Władowice	22	24	41:39
Hejnal	22	25	23:22
BRTS	22	23	25:19
PIAST C.	22	23	22:18
DKS II	22	22	15:17
Skawa	22	21	27:26
Budowlani	22	21	18:19
Sola	22	21	22:24
Czarni	22	21	25:28
Bieskid	22	21	20:26
Garbarz	22	19	28:27
Brzanowa	22	19	23:26
Hejnal	22	19	21:34
BRTS	22	18	15:30

KLASA A

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA B

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA C

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA D

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA E

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA F

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA G

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA H

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA I

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA J

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA K

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA L

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA M

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA N

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA O

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA P

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA Q

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA R

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA S

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

KLASA T

W ostatniej kolejce Piast Cieszyń zanotował kolejne zwycięstwo pokonując BKS Bielsko 3:2 (Majysz — 2 i Krzystek — 1), a Cukrownik Chybie uległ u siebie LKS Szytkowice 2:3.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● W manifestacji 1-majowej na cieszyńskim rynku uczestniczyło ok. 18 tys. osób. Przemawiał I sekretarz KP PZPR Emanuel Kowal. Pozdrowienia przekazał mieszkancom przedstawiciel KPZR ze Stalagowskiej oraz KPCZ z Karwiny.

● W ogłoszonym przez SARP konkursie na projekt szkoły podstawowej w Bładnicach zakwalifikowano do realizacji projekt inż. Zbigniewa Koldra i inż. Erwina Wróblewskiego.

● Na inauguracyjnym posiedzeniu zebrania Miejska Rada Narodowa w Cieszynie. Tekst ślubowania odczytał Stanisław Smugała. Przewodniczącym PMRN został Karol Zielonka, zastępcą przewodniczącego Jan Oppman, sekretarzem Maria Wilczyńska a członkami Prezydium Franciszek Heglasz, Michał Cieślak i Józef Sikora.

● Odbędzie także pierwsze posiedzenie Powiatowa Rada Narodowa. Ślubowanie odebrał Franciszek Słowienka. Przewodniczącym PMRN został Wincenty Zająk, zastępcą przewodniczącego inż. Jan Kohut, sekretarzem Władysław Golik a członkami Prezydium Paweł Jurzykowski, Paweł Fober i Antoni Prochaska. Powołano także stałe komisje. Przewodniczącym komisji budżetu i planu gospodarczego został Ludwik Feruga, rolnictwa i leśnictwa — inż. Edward Stefek, zdrowia — lek. med. Bernard Kubok, zaopatrzenia ludności — Józef Pernes, budownictwa i gospodarki komunalnej — Marian Wójciszewski, oświaty i kultury — Korneliusz Niemczyk, ochrony, bezpieczeństwa i porządku publicznego — Wiesław Pilsz, komunikacji — Paweł Tekla, wychowania fizycznego i kultury fizycznej — Władysław Hanzel, mandatowej — Franciszek Słowienka.

● Ustrońska PSS przystąpiła do budowy wytwórni wód gazowanych w Jelenicy. Wykonawstwa inwestycji podjęła się Spółdzielnia Pracy „Wiertnik” z Krakowa.

● Grupa pracowników Skoczowskich Zakładów Wyróbów Filcowych: Franciszek Chmielewicz, Bolesław Rusin, Ludwik Janasik i Franciszek Chmielewicz opracowała proces przyspieszonej produkcji filcu.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Most główny na rzece Olzie po podziale Śląska Cieszyńskiego (20 VII 1920 r.) M.m. istnienia granicy kursowały jeszcze tramwaje. Ruch osobowy był lewostronny a pojazdów — prawostronny. W ciasnym budkach granicznych pełnili służbę po 1 strażniku granicznym polskim i czechosłowackim oraz 1 urzędnik celny. Kontrole osobiste przeprowadzano w niewidocznym na zdjęciu budynku Urzędu Celnego. Tramwaje kursowały do 20 lipca 1921 r. Zajeżdźnia mieściła się po stronie polskiej, przy ul. Mostowej. ● Tekst i reprodukcja: Franciszek Pasz.

We wtorek, 29 kwietnia zadzwonił do nas Arkadiusz Trefon z Filii Uniwersytetu Śląskiego. Wie, że właśnie we wtorek „zamykamy” numer, a w środę gotowy już materiał zawozi do katowickiej drukarni. Powiedział, że Filia jest wspólnie z Cieszyńskim Centrum Kultury organizatorem nietuzinkowej imprezy muzycznej w cieszyńskim Teatrze, w której wystąpi m.in. chór uniwersytecki w Helsinkach. Spytał, czy jeżeli do godzi-

ny dostarczy tekst, będzie się jeszcze mógł ukazać. Odpowiedź była pozytywna.

P raz wtóry zadzwonił koło południa. Zapewnił, że samochód łada chwila tekst dowiezie. Mijały jednak godziny, a nikt się nie zjawiał. Ostatecznie notatka dołączyła do Redakcji w środę, 30 kwietnia. Oczywiście

REKLAMA

ORLOV

Niedawno Telewizja Polska poinformowała, że w drodze wymiany przyjeżdża do naszego kraju dzieci z Orlova, Ciekawe, co by powiedzieli np. twórcy zasłużonego polskiego gimnazjum w Orłowej, gdyby mogli usłyszeć naszego spikera?

Polacy z Zaolzia denerwują się, gdy słyszą u siebie Olza zamiast Olza lub Louka zamiast Łąki. Szkoda nerwów: przecież nawet Polacy, choć swój język mają, wolą używać nazw czeskich. Także wówczas, gdy chodzi o etnicznie polskie miejscowości... (da)

CIASNO

Na cieszyńskim targowisku, zwłaszcza obecnie, wiosną, jest ludno i gwaro. Można się z tego tylko cieszyć. Jako że ulega dzieki jego działalności wzbogaceniu oferta rynkowa. Alsi targowisko stało się najzwyczajniej za ciasne w związku z czym odbywa się tam istna przepychanka kupujących i sprzedających, ludzi i samochodów.

Pora, jak się wydaje, wprowadzić tu nieco porządku. Szczęściem, przyległy plac, używany jako parking, ale wykorzystany tylko częściowo, nie został zabudowany. Może by tam właśnie umieścić stragany oferujące odzież, obuwie i in. artykuły nieżywnościowe a także pochodzenia zagranicznego. Natomiast obecne targowisko przeznaczyć w całości dla sprzedaży artykułów rolnospożywczych?

Zwiększenie powierzchni sprzedawczych wyszłoby chyba na zdrowie wszystkim: sprzedającym kupującym a także miastu które też ma zapewne z tego jakiś profit. (a)

nie mogła się już ukazać. Interesujące jest przy tym to, że list przewodni, który załączono do informacji, nosi datę 28 IV. Zanim go dostarczono do Redakcji, minęły zatem 3 dni. Odchyło się to bez pośrednictwa Poczty, a więc nie ona ponosi winę.

Sprawa jest drobna, ale stanowi chyba interesujący przyczynek do dyskusji nad powodami niedostatecznej reklamy imprez kulturalnych... (a)

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

W 1882 roku odbywał się w zborach nasz wybór superintendenta morawsko-śląskiego. A kandydat śląski musiał mieć wszystkie głosy śląskich zborów, aby mógł zwyciężyć przy wyborze. Ale kandydatura ks. Haasego była wskutek afery bystrzyckiej mocno zakwestionowana. Zbór bystrzycki był zdecydowany nie dać głosu, a cieszyński był niepewny. Wtedy ks. Haase zawarł z reprezentantami prezbiterstw zborów polskish ugode, w której święcie przyrzekł, że się sprawy narodowe mięszać nie będzie, ale będzie zły i działał tylko dla dobra kościoła. Protokół ugody jest datowany dnia 9 sierpnia 1882 r. Senior Haase obiecał, że chce postarać się o to, aby w szkołach średnich i seminariach Księstwa Cieszyńskiego zaprowadzono język polski jako przedmiot warunkowo obowiązkowy i aby kandydat stanu nauczycielskiego dla szkół polskich miał także ćwiczenia praktyczne w języku polskim. I tak chce się starać o to, żeby władze polityczne sądy podania osób prywatnych i urzędów autonomicznych, wniesione w języku polskim, załatwiano

OBIECKI POD NIECKI

JAN KUBISZ

w tym samym języku. „Ks. senior uważa to za krzywdzącą niesprawiedliwość, która w danym razie może doprowadzić nawet do narażenia własności, że strony, nie znające języka niemieckiego, nie przedkładają przed sądem kupy, pokwitowania, obciążenia i in. dokumenty w języku niemieckim”. W tamtejsze różne inne obietnice.

A że jego osobistość była tego rodzaju, iż walała pełną gwarancję spełnienia obietnic co do kościoła, po pewnym wahaniu ugoda przysłała do ks. Haasego. Widzę jeszcze dziś Głajcara sibińskiego, rozmawiającego twarzą o tej ugódzie rozprawiającą jaką ufność pewną w tej obietnicy pokładając. Ks. Haase przysłowie ma słusznemu, kiedy powiada: „Obiecki pod niecki, a głupiemu radość”, jak mówi niepowiedzenie niemieckie: „Die Politik ist ein Spiel”. Ludzie, denn sie verdirbt den Charakter”. Ks. Haase ugodę nie dotrzymał, a nieszczyśny zbór Cieszyński zahipnotyzowany milczał. Toteż ks. Fraciszek Michejda, kiedy się mu raz do tego nadarzyła sposobność, napisał w prywatnym liście do superintendenta Haasego (list pisany jest po niemiecku): „Ksiądz superintendent dobrze wie, że żaden punkt ugody, zawartej z nami, Ksiądz nie dotrzymał nam słowa. Ksiądz nie tylko nie dotrzymał obietnicy, ale Ksiądz też zrobił coś, czego nie obiecał: zrobić ale Ksiądz też zrobił coś, czego nie obiecał. Jeżeli to tam da się ponieść, to drugie jest już oczywistym złamaniem danej słowa”.

Jednakowoż ks. Haase nie pokazywał po sobie, jakoby nie myślał dotrzymać obietnicy, owszem, bardzo pięknie wydaniem kazań Reja zborom śląskim podziękował, przy czym należy i to wspomnieć, iż ks. Haase w 1864 r. wydał postyllę Grzegorza z Żarnowca. Są to prace cenne; szczególnie przedmowa do postylli Grzegorza jest pracą żrącą. Mieliby to napisać teolodzy polscy, swój ród młujący.

A czemu napisał to ks. Haase? Przede wszystkim najwidoczniej w celach agitacyjnych. Superintendentem był wtedy ks. Schneider, człowiek starszy, a seniorami kolejno pastory Cieszyński, ks. Zlik i ks. Kłapsa, również ludzie lewicy. Trzeba było tedy i jedną i drugą godność dla siebie przyszłości pożytkować i to jakimś wielkim czynem jakąś znaczną pracę i uczynić tym sposobem imię głośne w całym kościele śląskim. Ponieważ kościół był w wielkiej części polskim, więc trzeba coś polskiego stworzyć. I wydał postyllę Grzegorza.

Drugim powodem, dla którego to uczynił, było mimo wszystko rzeczywista potrzeba wewnętrznego duchowa. Ludzie wielkiej miary nie mogą straszyć swych myśli i użyć ich sami dla siebie, muszą i światu na pokarm przyprawić.

Ks. Haase urodził się we Lwowie w niemieckim arystokratycznym domu. Nie wiadomo mi, czy skołigał z szlachtą polską, jednakże był w młodości i wśród tej szlachty wielkiej i potężnej, z której tacy Radziwiłłowie, Potoccy, Sapiehy, gliby zostać w Niemczech księżętami udzielnymi. Miał też podziw i dla mocarzy ducha, a więc teolog dla Grzegorzów, Rejów, Łaskich, Dąbrowskich, których prawdopodobnie lubił porównywać z Lutrem, Melanchtonem i in. mężami niemieckimi. I to tedy był powód do wydania postylli Grzegorza. Dziwny to był zaprawdę człowiek, z wielkimi a sprzecznymi myślami ulany!

Postyllę Reja wydał natomiast już jako podziękowanie za wybór, równocześnie jednak także jako środek ku odwróceniu skarg na krzywdy, których się wobec polskiego ludu dopuścił.

Ks. Haase, zostawszy superintendentem, dbał już o prezbiterstwo cieszyńskie: superintendent, poseł na sejm, do Rady państwa, członek panów, członek Rady szkolnej krajowej, posiadacz wielkiego orderu, to już pan, któremu się teraź było trzeba kłaniać i łaski od niego wyglądać, który był ozdobą i chlubą zboru. Otoczył się więc ludźmi podług swego upodobania: Niemcami z urzędu i Niemcami, którzy jeszcze po polsku mówili, którzy mieli sobie to za wielką łaskę, iż mogli służyć mu. Na ks. Zlika patrzył z politowaniem, że był dobronudnym, chwiejnym i słabym, na Pindora zaś z nienawiścią, że się spod jego polityki wywinął i odważył się wydawać dzieła sekretarza zboru Andrzeja Macury, gdyż ten był zięciem Grzegorza Cieniały i nie pozwolił mu się zająć sekretarzem. Zresztą chciał go sobie zostawić jako łącznika między sobą a prezbiterstwem, jako macza swoich uczuć.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 3. żony muzumanina, 5. pasza, 7. statek na dnie morza, 8. jakże lubiana przez dziewczynki, 9. prądy wznoszące w atmosferze, 12. jedna strona medalu, 13. tkanina jedwabista lub bawełniana, 14. zaimek pyłajny, 16. zdrobniałe imię męskie, 17. barwna papuga amerykańska, 18. może skazywać na śmierć, 20. jednolita natężenia prądu, 22. przeciwdziałanie, 23. różnica między nominalną wartością pieniądza a jego wartością według kursu na giełdzie, 25. często się zmienia, 26. spółdzielnia pracy naszych sąsiadów, 27. za nim kolejki.

PIONOWO: 1. czyn, posunięcie, 2. flisak, 3. dzika łuszcza, 4. karnosć, rygor, 5. kopia pisma, 6. podtrzymuje sklepienie niebieskie,

9. ciągnik, 10. małe źródło energii, 11. pustynia w Chile, 14. wiosna pynie po rzece, 15. imię z „Elementarza”, 18. drapieżny owad, 19. stopień pisma, 20. też prowadzi sklep, 21. urządzenie radiolokacyjne, 24. oznacza prosty, prawidłowy, 25. umożliwia porozumiewanie.

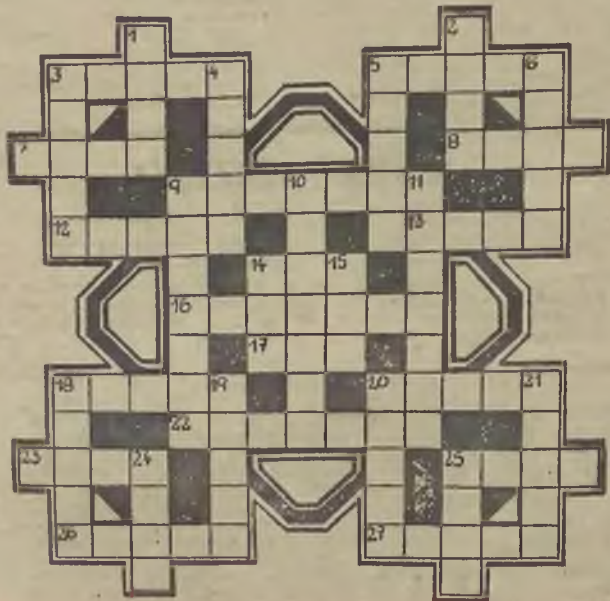
(CEGIELKA)

KRZYŻÓWKA NR 16 (1280)

POZIOMO: Stalmach, Kosak, cieszyński, Chelma, Alaka, Andersen, sianokosy, knur, olej, Kubalonka, celuloza, dziur, nagan, niewiasta, krawiat, karawana.

PIONOWO: suchar, arena, muzykant, cent, ojciec, Siersznik, komunard, Stanisław, okruszyna, ideologia, Morcinek, rocznica, blenda, strawa, Rosja, meta.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie otrzymują: J. Grabelus z Cieszyna i Leszek Szczypka z Chybia. Nagrody wysyłamy pocztą.



NA JERMAKU LUDZI JAK MAKU.



Majestat królewskiego płaka — łabędzia niezmiennie od wieków przykuwa uwagę i budzi szacunek ludzi... ● Fot.: Paweł Czupryna

PLACIĆ, ALBO...

Z dniem 1 marca weszło w życie rozporządzenie Ministra Łączności w sprawie kar za zwłokę w uiszczeniu opłat za telefon. Przy rachunku do 200 zł, jeżeli nie został zapłacony przed końcem miesiąca, kara wynosi 20 zł (dotąd 10 zł), przy rachunku w wys. od 200 do 1.000 zł — 50 zł. Ale jeżeli rachunek przekracza 10 tys. zł, co w wypadku indywidualnych abonentów należy chyba do rzadkości, kara wynosi 850 zł.

Zdarzają się wypadki, że telefon „bije” złotówki, jak zwariowany. Można to zakwestionować, ale mimo to rachunek zapłacić trzeba. Nieprawidłowość rachunku nie sposób przy tym zaskarżyć w sądzie, spór rozpatruje bowiem na drodze administracyjnej właściwy organ PPTT. Od jego decyzji można się odwołać do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Kara pieniężna nie wyczerpuje sankcji, jakie stosuje poczta za nieterminowe płacenie rachunku. Jeżeli zwłoka trwa dłużej niż mie-

siąc, następuje wyłączenie telefonu z sieci. Zeby został na powrót włączony, trzeba zapłacić rachunek, uiścić karę za zwłokę i dodatkowo 300 zł.

Ale i na tym nie koniec. W razie dalszej zwłoki (w projekcie nowej ordynacji telekomunikacyjnej mówi się o 3 miesiącach) zostaje mianowicie cofnięty abonament telefoniczny. W praktyce oznacza to, że telefon zostaje przydzielony komuś innemu i trzeba się ustawić w długiej, b. długiej kolejce. No i wcześniej zapłacić rachunek karę... A jeżeli się ktoś uprze, następuje ściganie należności w drodze egzekucji, np. z wynagrodzenia za pracę, z rachunku bankowego lub oszczędnościowego itd. Z tym, że dochodzą dodatkowe koszty egzekucyjne.

Lepiej zatem dłużnikiem poczty nie być.

ŚWIĘTO LUDOWE

NR. 20 (1284) • ROK XXIX • 16-22 V 1986 R. • CENA 8 ZŁ.

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209 - 2556 • NAKŁAD: 28.308 EGZ. • NR INDEKSU 35929

W 41 ROCZNICĘ ZWYCIĘSTWA NAD FASZYZMEM

MEDALE DLA GŁOSU I BRENNEJ

Z okazji 41. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem odbyła się w Urzędzie Miejskim w Cieszynie uroczystość wręczenia „Głosowi Ziemi Cieszyńskiej” medalu i dyplomu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytutu Pamięci Narodowej. Aktu tego dokonał dyrektor Głównej Komisji, doc. dr hab. Władysław Zieliński. Przybyli także: przewodniczący Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce doc. dr hab. Andrzej Szefer, zastępcy przewodniczącego mgr Gerard Bojger — prezes Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej i dr Roman Hrabar, jak również członkowie Okręgowej Komisji mgr Oswald Guziur, dr Michał Heller i Aleksander Nowak. Słowski Ustav w Opawie reprezentował dr Mieczysław Borak a władze miejskie i sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin i naczelnik miasta Edward Matuszek.

Wręczając medal i dyplom W. Zieliński podkreślił, że zostały one przyznane także tym licznyemu jego współpracownikom, którzy podejmowali i podejmują na łamach pisma tematykę walki zbrojnej z hitlerowskim agresorem oraz martyrologii, która stała się udziałem mieszkańców ziemi cieszyńskiej. W imieniu zespołu podziękował za zaszczytne wyróżnienie Robert Danel.

Wręczenie medalu i dyplomu stały się okazją do podjęcia problematyki Polenlagrów, która poruszała na swoich łamach w cyklu publikacji GŁOS Najwybitniejszy znawca przedmiotu, dr Roman Hrabar stwierdził m. in. że Polenlagry miały wyraźny charakter eksterminacyjny i stanowiły odmianę obozów koncentracyjnych. Z tego względu, jego zdaniem, więźniom Polenlagrów powinno przysługiwać członkostwo ZBoWiD i świadczenia kombatanckie.

Z szeregiem nowych faktów dot. Polenlagrów zapoznali Aleksander Nowak, b.

więzień obozów we Fryszta- cie i w Boguminie oraz dr Mieczysław Borak z Opawy. Zabierali także głos Józef Kazik z Czechosłowacji oraz b. więzień Polenlagrów Stanisław Rozmus z Cieszyna.

Doc. dr hab. Władysław Zieliński, podsumowując dyskusję stwierdził, że mimo iż literatura nt. II wojny światowej obejmuje już ok.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Wyróżnienie dla Głosu odbiera red. naczelny tygodnika. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

SPOTKANIE Z POSŁAMI

Z inicjatywy Rady Gminnej PRON odbyło się w Chybiu spotkanie z posłami na Sejm PRL Zbigniewem Gburkiem i Alojzym Szczeniakiem. Omawiano sprawę ochrony środowiska w gminie. Ponadto posłowie zapoznali zebranych z pracami parlamentu i komisji, w których działają. (cz)



Z okazji 41. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem delegacja cieszyńskich zakładów pracy, organizacji i instancji społecznych oraz władz partyjnych i administracyjnych miasta złożyły wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej. Żołnierze i harcerze zaciągnęli warty honorowe. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

POKŁON OFIAROM

W 41. rocznicę wyzwolenia Cieszyna oraz zakończenia II wojny światowej członkowie Miejskiego Koła ZBoWiD złożyli kwiaty pod Pomnikiem Wdzięczności oraz zorganizowali rajd Szlakiem Zbrodni Ludobójstwa.

Kombatanci pokłonili się ofiarom hitleryzmu pod pomnikiem Pod Wałką w Cieszynie, w Pogwizdowie, Hażlachu, Dębówcu oraz Kończycach Wielkich. Przed pomnikami w Hażlachu, Dębówcu i Kończycach W.

trzymali warty honorowe harcerze.

Przy każdym z niejście pamięci naoczni świadkowie dokonywanych przez faszystów mordów na niewinnych ofiarach przypominali okoliczności zbrodni. Np. w Dębówcu pod lasem mieszkowski obywateli pochowali 19 więźniów oświęcimskich z podobozu w Golezowie, których rozstrzelano z powodu niezdolności do dal-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ODZNACZENIA KOMBATANTÓW

Dnia 9 bm. odbyło się uroczyste zebranie członków ZBoWiD-u w Golezowie. Referat wygłosił przewodn. Koła Konstanty Wójcik.

Zasłużonym kombatanom, weteranom II wojny światowej wręczono odznaczenia. Krzyż Partyzancki I Medal 40-lecia Polski Ludowej otrzymał Konstanty Wójcik, a Medale Zwycięstwa I Wolności 1945 r.: Paweł Kędzior, Jan Olszowy, Władysław Wędrzychowicz i Franciszek Siedlak. Dekoracji dokonał naczelnik gminy Jan Szwed.

Dla emerytowanych pracowników Cementowni, członków ZBoWiD-u dyrekcja tego zakładu ufundowała nagrody, które wręczył z-ca dyrektora Cementowni Tadeusz Gajcar.

W uroczystości wzięli również udział: sekretarz KG PZPR Halina Kożusznik i przewodn. RG PRON Olga Włgłaz.

Program artystyczny wykonał zespół Szkoły Podstawowej w Golezowie.

Przed spotkaniem delegacja ZBoWiD-u złożyła wiązankę kwiatów pod obeliskiem ku czci ofiar faszyzmu przy Urzędzie Gminy. (K-r)

JUBILEUSZOWE DNI SKOCZOWA

Dni Skoczowa weszły już na stałe do lokalnej tradycji. Po raz pierwszy zorganizowano w dniach 4-11.VI.1967 r., w ramach obchodów 700-lecia miasteczka nad Wisłą.

Tegorocznym Dniom Skoczowa „stuknął” jubileusz 20-lecia. Oficjalnie będą trwać od 21 do 25 bm., ale imprezy towarzyszące rozpoczyna się już 2 dni wcześniej, 19 bm. o godz. 9 w sali SM „Wspólnota” otwarte zostaną 2 wystawy przygotowane przez Towarzystwo Miłośników Skoczowa. Dariusz Orszulik zaprezentuje akwarele z cyklu „Architektura starego Skoczowa i okolic”, a Leon Para czarno-białe fotografie pn. „Skoczów, który przeminął”.

Otwarcie jubileuszowej imprezy nastąpi w środę o godz. 19 na skoczowskim Rynku. Ulicami miasta przejdzie pochód przebiegających, po czym nastąpi symboliczne przekazanie kluczy od bram miasta Komitetowi Obchodów. Na program wieczoru złoży się również występ teatru amatorskiego AB OVO pt. „Wszystko jest poezją”, konkurs na najciekawszego przebiegacza oraz pokaz sztucznych ogni. Organizacja (CIĄG DALSZY NA STR. 7)

SUKCES NASZYCH BIEGACZY

VIII Bieg Przyjoi „O Błękitną Wstęgę Olzy” odbywał się przy pięknej, słonecznej pogodzie, nic dziwnego zatem, że 6 bm. na starcie stanęła rekordowa ilość młodych biegaczy z Cieszyńskiego i z Czeskiego Cieszyna. W grupie szkół podstawowych wystartowało ostatecznie 75, a w grupie szkół ponadpodstawowych 34 sztafety.

Uroczyste otwarcie zawodów nastąpiło na płycie stadionu Piasta Cieszyn. Ekipy wystąpiły hymnów państwowych CSRS i Polski, po-

(CIĄG DALSZY NA STR. 7)



Startują dziewczęta młodsze. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

MATURZYŚCI WYSTARTOWALI

Dnia 12 bm. młodzież ostatnich klas liceów ogólnokształcących i zawodowych oraz techników przystąpiła do egzaminów dojrzałości. W poniedziałek abiturienti pisali wypracowania z polskiego, we wtorek z matematyki. W obu dniach mieli oni 5 godzin na ukończenie wypracowań. Do egzaminów ustnych wprowadzono dodatkowo egzamin z przedmiotu nauki o społeczeństwie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

NAGRODA DLA INTER-VIS

Spółka Inter-Vis, sprzedająca zagranicznym odbiorcom produkcję wyprodukowaną przez kombinat Vis, Bałdon, cieszyńską „Cimę” i Kuźnię w Sułkowie, otrzymała ostatnio międzynarodową nagrodę za wybitny wkład do rozwoju gospodarki, ufundowaną przez Ministerstwo Handlu Zagranicznego. O uzyskaniu tego wyróżnienia zadecydowało m. in. wysokie tempo wzrostu produkcji, które w ostatnich latach wyniosło ok. 12 proc. W ub. r. przekroczono planowaną dynamikę sprzedaży do 15 proc., a do pierwszego — o 13 proc.

Nagrodza, produkowane przez członków Inter-Vis znanych odbiorców w 74 krajach świata. (ba)



Tonczy Zespół Folklorystyczny z Koniakowa. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

CIESZYŃSKA WIOSNA ARTYSTYCZNA

W poniedziałek rozpoczęła się w Cieszynie wielka o- kulturalna pn. Cieszyńska Wiosna Artystyczna. Objęła ona swym programem wszystkie dziedziny aktywności kulturalnej mieszkańców piastowskiego

grodu i wszystkie placówki i instytucje upowszechniania kultury w mieście. Temu zakrojonemu na szeroką skalę przedsięwzięciu patronują: Wydział Oświaty i Wychowania UM oraz Cieszyńskie Centrum Kultury.

Impreza potrwa do niedzieli 18 bm.

Na pół godziny przed planowanym terminem o 15.30 rozpoczął się w poniedziałek w Rynku Dzień Folklo-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

OGIEŃ NADAL GROŹNY

W naszym regionie re- markalnie wzrosła ilość pożarów. Funkcyjna Komenda Rejonowa Straży Pożarnych od 17 stycznia wyjechała do gaszenia 18 pożarów. Straty wyniosły 1,8 mln zł. Od początku roku zanotowano 58 pożarów, straty wynoszą ponad 2 mln zł.

Wiele pożarów wybuchło w wyniku niewłaściwej eksploatacji instalacji elektrycznych w gospodarstwach rolnych i w zakładach pracy. Ostatnie kontrole ujawniły szereg nieprawidłowości w tym zakresie. Do najczęstszych „grzechów” należą: użytkowanie prowizorycznych instalacji elektrycznych, tzw. wiatowanie bezpieczników oraz przełączenia instalacji dużą ilością odbiorników elektrycznych.

Komenda Rejonowa Straży Pożarnych w Cieszynie apeluje za naszym pośrednictwem do wszystkich mieszkańców o rozwagę i przestrzeganie podstawowych przepisów p.poż. Szczegółne środki ostrożności należy zachować na terenach leśnych, gdyż coraz częściej ploną też lasy. (kot)

SZACHOWY POTENTAT

Spółdzielnia Pracy „Jedność” w Cieszyńsku jest największym krajowym producentem szachów. W ub. r. załoga wyprodukowała 134 tys. szt. kompletów, z tego ponad 18 tys. na eksport. Największymi odbiorcami cieszyńskich szachów są: Szwecja, Dania, Norwegia, Irlandia i RFN.

Znaczący procent produkcji stanowi tzw. galanteria drzewna. W tej branży zaczęto wytwarzać wózki zabawowe dla dzieci. Natomiast usługi dla ludności wykonują 2 zakłady, specjalizujące się w stolarce meblowej.

„Jedność” wykonuje też opakowania, m. in. na celmowskie elektronarzędzia oraz wyroby „Polvidu”, „Spomazu”, „Termiki” i „Polifarbu”, a także kartoniki dla cieszyńskiej „Olzy”, wadowickiej „Skawy”, Fabryki Narzędzi i Pił w Waśniowicach. W branży papierniczej pracuje również punkt introligatorski, opracowujący m. in. książki dla ludności oraz instytucji.

Pod koniec ub. r. w auli Filii US. odbyło się Walne Zgromadzenie Spółdzielców. Prezes inż. Ludwik Lorek złożył sprawozdanie z działalności gospodarczej. Świerdził, iż pomimo kłopotów zaopatrzeniowych i kadrowych, plan sprzedaży został przekroczony o 15,1 proc.; wypracowany zysk wyniósł ponad 24 mln zł.

Wybrano nowych członków Rady Spółdzielni. Zostali nim: Leszek Gruszczyk, Alfred Kanis, Karol Pniok, Andrzej Raszkowski i Ludwik Sikora.

Wręczono dyplomy pracownikom, którzy przepracowali 35 lat w „Jedności”. Są to: Józef Bolek, Amalia Chromik, Władysław Kłapsa, Jan Łazarz, Karol Pniok, Ludwik Sikora oraz Wanda Wojnarowska. (kar)

NIEDOBÓR ZAKŁADÓW RZEMIEŚNICZYCH

W mieście i gminie Skoczów jest 305 zakładów rzemieślniczych zatrudniających 473 czeladników i 86 uczniów. Przeważają takie branże, jak: malarstwo i tapicerstwo (25 zakładów), stolarstwo (24), murarstwo (23), krawiectwo lekkie (18), instalatorstwo c.o. (15), instalatorstwo elektryczne (14) i mechanika pojazdowa (13). Skoczowscy rzemieślnicy świadczą także usługi z zakresu strzyżenia owiec, studniarstwa, kominiarstwa, zduństwa, tkactwa, bednarstwa, optyki, malowania na szkło i porcelanie oraz renowacji wyrobów skórzaných.

Pomimo różnorodności świadczonych usług, do pełnego zaspokojenia nadal daleko. Poważny niedobór występuje w usługach szewskich, rymarskich, dekarckich, ciesielskich, ofalarniczych, naprawy sprzętu gospodarstwa domowego oraz w piekarnictwie i ciastkarstwie. Za rozwijającą się budownictwem indywidualnym i inwentaryskim nie nadążają rzemieślnicy produkujący w oparciu o lokalną bazę surowcową materiały budowlane. Celowe jest też dalsze rozwijanie rzemiosła branży motoryzacyjnej.

Na ogół rzemieślnicy pracują w wysłużonych lokalach. Wszystko jednak wskazuje na to, iż sytuacja ulegnie poprawie. Znaczna ilość rzemieślników przystąpiła już do budowy własnych lokalów usługowych. Zarezerwowano również 15 działek pod budownictwo mieszkająco-usługowe. W powstających blokach spółdzielczych na os. Górny Bór i Morcinka przewidziano lokale dla szewstwa, fryzjerstwa i zegarmistrzostwa. Ponadto w budowie jest zakład introligatorski, fotograficzny oraz gabinet kosmetyczny. (dot)

W dniu 4 kwietnia br. rozegrała się w pokoju nr 203 hotelu „Centrum” w Wiśle scena jakby żywcem wyjęta z gangsterskiego filmu. Na kilkanaście minut przed godz. 8 rano śpiących w owym pokoju dwóch mężczyzn, zbudziło brutalne dobijanie się do drzwi. Wydało się, że jeszcze chwila, a wylecą z zawiasów.

Pierwszy pozbierał się Tapeciarz. Podszedł do drzwi i przekreślił klucz. Zobaczył trzech mężczyzn, których wyraz twarzy nie zapowiadał niczego dobrego. Przemknęło mu przez głowę, że już gdzieś tych facetów widział, zanim zdążył jednak otrząsnąć z siebie resztki snu, Amant dopadł jego z tyłu, zaciśniętą dłoń i rzucił nim na łóżko. Tapeciarz upadł jak worek.

— Czego się wygłupiacie?! — krzyknął nagle oprzytomniały. Leżący na drugim łóżku Murarz wytrzeszczał ze zdumienia oczy, ale nie odezwał się ani słowem. Kłóżył z napastnikami poinformował lakonicznie, jakby chodzący o zjedzenie kromki chleba:

— Przyszliśmy po pieniądze. Rudy podszedł do łóżka Tapeciarza i zdzielił go na odlew dionii w twarz. Wtem na stołku stały dwie butelki po piwie. Wziął jedną z nich i uderzył dnem o tył osy. Odleciało. Zbliżył się jak brzytwa szkło, że jeśli nie dostanie pieniędzy, poderżnie mu gardło. Sterrorowany mężczyzna bałktał coś niewyraźnie. Amant przeszukiwał w kieszeni jego ubrania. Znalazł w kieszeni 300 złotych i trochę bilonu. Rzucił to z wściekłością na stołek.

Wtedy Rudy zabrał się do Tapeciarza. Trzasnął go łokciem w głowę. Amant zabrał się do jego spodni. Znalazł portfel i spytał właściciela, ile ma pieniędzy. Murarz odpowiedział, że nie wie. Na co Amant:

— Skocz no, Rudy, po kieszonkę. Każda tysiączka będzie go kosztowała jeden zł. Amant odliczył 40 tysięcy. — Tu masz swoje pieniądze — powiedział wręczając mu banknotów. W portfelu Murarza pozostało 10 dolarów i ok. 4800 zł. „Dla” go nie bierą wszystkie — pomyślał, ale nie rzucił ust. Rudy wymienił mu dwa jeszcze na pożegnanie goście zaczęli się zbierać. — Masz szczęście, że to hołdy — rzucił któryś. — Gdzie indziej cało byś z tego nle wyszedł.

Koło Gospodyni Wiejskich w Pruchnej rozegrała się w br. 35 lat działalności. Obecnie liczy 214 członkin.

Kiedyś koło 1951 r. zebrano się 9 gospodyń w siedzibie miejscowej GRN, która z nich nie przypuszczała, że powołana z inicjatywy władz organizacja przetrwa tak długo. Pierwszą Justyna Śpiwów oraz Małgorzata Dziadek, Ewa Kwaśniewska, Elżbieta Szewczyk i Emilia Kocur traktowały to początek spotkania jako nieprzychylny. Tymczasem, przez 35 lat Koło na gruncie wpisało się w biogramy i w rodzinie.

Mimo iż kobiety nie miały stałego, własnego lokalu konsekwentnie realizowały swoje zamierzenia, spotykając się najpierw w świetlikach u Gabrysi, a po jej likwidacji najczęściej w szkolnym czy nawet w prywatnych mieszkaniach. Magazyn Gminnej Spółdzielni. Prowadziła kurację: koronczarską, zieleń i garmatę, uczestniczyła w konkursach „Węgiełek” i „Węgiełek”. Wiele warzyw, owoców i borów, hodowała cieląt i wyświadczyła wiele usług. Prezentowała osiągnięcia na wystawach organizowanych z okazji święta płonów i innych uroczystości wiejskich. Jednym z efektów rywalizacji konkursowej było osiągnięcie przez gospodynie coraz lepszych wyników we własnych gospodarstwach domowych. Zajmowały one pierwsze miejsca zarówno w rywalizacji gminnej jak wojewódzkiej, głównie w konkursach produkcji mleka wyższej jakości i w higienizacji obór. Wypieki zwały się także w robieniu

oryginalnych, rzadko gdzie indziej spotykanych wędlin dożynekowych. Członkinie KGW pomagają w organizowaniu różnego rodzaju imprez w Pruchnej, począwszy od tradycyjnych dożynek, Dnia Seniora, Dnia Matki a na Dniach Kobiet oraz festynach szkolnych i strażackich skończywszy. Wniosły także znaczny wkład w przygotowanie dożynek wojewódzkich w sąsiednich Ochabach w 1984 r. Przyczyniają się także do zajmowania przez Pruchną, wysokiej pod względem warunków pozycji w gminie i w województwie. Rokrocznie rozprawiają bowiem ponad 12 tys. szt. psów kur, kaczek i indyków oraz 8 t paszy na ich od-

chowanie. Kiedy Pruchna otrzymała w 1982 r. salę widowiskową, dobowaną do miejscowej straży OSP, gospodynie uzyskały możliwość rozwinięcia swojej działalności. Uruchomiły mianowicie wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego, która cieszy się ogromnym powodzeniem we wsi, szczególnie podczas uroczystości rodzinnych. Ponadto członkinie Koła otrzymały wreszcie swój kąt.

Kobiety z Pruchnej przyczyniają się do rozwinięcia działalności kulturalnej. Zamierzają utworzyć chór a także zespół teatralny. W pracy kulturalnej wykorzystują twórczość m.in. miejscowej poetki ludowej Emilii Michalskiej, która w latach 60. przewodniczyła Kołu, oraz skarbniczki KGW Emilii Pilch. Organizują także wycieczki i uczestniczą w rajdach KGW.

Kiedy w ub. tygodniu odbył się w wysłużonych lokalach Pruchnickiego Koła odbywało się właśnie poszerzone posiedzenie zarządu, na które przybyło 17 gospodyń reprezentujących wszystkie zakątki Pruchnej. Nastroj był uroczysty, gdyż jedna z założycielek KGW — Emilia Kocur obchodziła swoje 60. urodziny. Był więc tradycyjny gulasz, ciastko, paczki i kawa. „Tak jest zawsze — skomentowała przewodnicząca Justyna Śpiwów. — Dajmy bowiem do tego, aby nasze spotkania były równie przyjemne i relaksujące.”

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.

Radzi zarząd Koła. Druga z lewej przewodnicząca Justyna Śpiwów. © Fot.: Paweł Czupryna.</

W felietonie „Łysy rynek” (nr 6) Andrzej Żurek „przejechał się” po onegdajszym Cieszynie, przedstawiając go jako miasto pomyjami płynące, jako jeden wielki kubeł brudu. Czy takim było rzeczywiście?

Cieszyn nie był oczywiście nigdy pepkiem świata, ale zaplanowany został rozsądnie. Żeby to stwierdzić, wystarczy się przejść ulicami np. Stalmacha, Błogocką, Sienkiewicza czy Miarki. Wzdłuż większości spośród tych ulic poprowadzono kanalizację z odprowadzeniem ścieków do Młynówki. Miasto dotrzymywało w tym zakresie kroku współczesności, jako że początek budowy kanalizacji i obiektów związanych z oczyszczaniem ścieków miał w świecie miejsce w 2. połowie XIX w.

Złotym okresem był dla miasta przełom XIX i XX w. Zbudowano wówczas wodociąg z Oldrzychowic z olbrzymim zbiornikiem przy ul. Garnizonowej, który służy Cieszynowi do dziś. Wykonano kanalizację deszczową, a w niektórych częściach miasta kanalizację mieszaną (połączono np. odprowadzanie ścieków z koszar z kanalizacją burzową). W Łasku Miejskim wykonano, w celu dotlenienia ścieków, specjalne kaskady, które były wypełnione żwirami i wyłożone kamieniami. Ścieki sanitarne magazynowano w szczelnych zbiornikach, które były opróżniane na koszt zarządu miasta. Pamiętam, jak jeździła po Cieszynie ręczna pompa z grubymi węzami do pompowania fekalii; później używano do opróżniania dołów Imhoffa samochodu z pompą spalnicową.

W XX w. wkroczył Cieszyn z takimi urządzeniami, jak: wodociąg, gazownia, centrala telefoniczna, mleczarnia, mała elektrow-

nia w Błogocicach, browar, rzeźnia, 3 baseny kąpielowe, łaźnia i „parówka”, sale gimnastyczne, korty tenisowe. Dalece nie wszystkie europejskie miasta tej wielkości mogły się poszczycić podobnymi urządzeniami.

A. Żurek pisze, że odchody mieszczan wylewano dawniej przez okna na chodniki. Jakże czasy ma na myśli? Mieszkalem w Cieszynie ponad 60 lat i nic podobnego nie zdarzy-

PRAWDA O CIESZYNIE

FRANCISZEK PASZ

ło mi się widzieć. Wiem natomiast, że miasto zatrudniało 40 pracowników, wyposażonych w miotły, grabki, łopaty i taczki, którzy dbali o czystość i porządek. Należały ich pracę egzekwował dozór.

„Raz po raz wybuchały epidemie tyfusu i duru” — ubolewa A. Żurek. I owszem, ale kiedy? Pamiętam, że przy ul. Liburni (to wtedy było za miastem) znajdowały się naprzeciw obecnej sauny tzw. „cnołera baraki”. Zbudowano je w czasie I wojny światowej. Ale od 1920 r., tj. od czasu, gdy zaczął czuwać nad stanem sanitarnym fizykat miejski z dr. Karelem, żadnej zarazy nie zanotowano...

To co do przeszłości. Ale autor felietonu nie jest również łaskaw dla współczesnego Cieszyna. Twierdzi np., że zaczynamy mieć powietrze podobne do tego, które jest na Górnym Śląsku, zatruwa nas trzyniecka huta, a fabryki mają mało skuteczne filtry. Z tą analogią górnośląską to już z pewnością przesadził, a sąsiadów, jak wiadomo, sobie nie wybieramy.

A. Żurek nie zechciał zauważyć, że Cieszyn miał, jako jedno z pierwszych polskich miast, elektrocie-

płownię, dzięki której udało się wyłączyć z użytkowania sporo lokalnych kotłowni. Spośród fabryk tymi już dziś bodaj tylko „Las” w Błogocicach.

Ubolewa dalej A. Żurek nad tym, że fabryki spuszczały ścieki do Olzy, Bobrowki i Młynówki. Jest to prawda, ale tylko częściowo. Tak np. budowie CWUCH i FACH towarzyszyły takie inwestycje, jak: neutralizator ścieków pogalwanicznych, oczyszczal-

nia ścieków sanitarnych oraz stacja uzdatniania wody, ZTG „Elektrometal” również zbudował neutralizator ścieków pogalwanicznych, a ścieki sanitarne skierował do oczyszczalni ścieków FACH-u. O ile wiem, „Celma”, „Cefana” i „Zampol” uregulowały gospodarkę ściekową na podobnych zasadach.

Rozdzieranie szat akurat obecnie, musi być odbierane tylko jako teatralny gest, jako że wiadomo, iż w budowie jest zarówno oczyszczalnia ścieków, jak i nowa kanalizacja miejska.

Biadoli dalej A. Żurek, że miasto nie posiada ogólnodostępnego, bliskiego ośrodka rekreacyjnego. Może zechce także powiedzieć, kto by z niego korzystał? Dopóki mieszkalem w Cieszynie, chodzącym wraz z przyjaciółmi — bez względu na porę roku i na pogodę — na spacer w kierunku Błogocic, Puńcowa, Mniszewa, ul. Błogocką lub Łaskiem Miejskim. Podobnych jak my można by policzyć na palcach rąk Czasami przeszliśmy wiele kilometrów i nie napotykalismy żywej duszy. Więc komu by służyła postulowana inwestycja?

Jest nieprawdą, że brak Cieszynowi terenów rekreacyjnych. Mieszkańcy wielu in. miast zazdroścą nam np. Łasku Miejskiego, choć jest prawdą, że dopuszczono do jego dewastacji. W całym okresie międzywojennym gmina m. Cieszyna zatrudniała 2 robotników, dzięki którym był ten naturalny park b. czysty, a jeżeli się gdzieś zlamala jakaś bariarka, schodek czy lawka, natychmiast dokonywano naprawy. Niestety zabrano się do „modernizacji”. Tak więc tanie drewniane schody zastąpiono ciężkimi schodami z breneńskiego kamienia, dolne ścieżki wyłożono niechlujnie betonowymi krawężnikami.

Kończąc felieton A. Żurek nie omieszkał się pochwalić, że jest strażnikiem ochrony przyrody, członkiem Służby Kultury Szlaku i przewodnikiem GOPR. Cóż, widocznie nie mam szczęścia, gdyż przez cały rok cnotę co najmniej 2 razy w miesiącu po beskidzkich szlakach i jeszcze mi się nie zdarzyło spotkać przedstawiciela którejkolwiek z tych 3 instytucji. A bardzo by się przydał, postępuje bowiem szybka dewastacja gór.

Niedawno brałem udział w kontroli małego zakładu, który emituje stężony siarkowodor i fluorowodor. W pewnej chwili przyeiskany do muru dyrektor fabryki wyciągnął legitymację i krzyczy: „Ja też jestem strażnikiem ochrony przyrody!”. Cóż, czasem udaje się lisom wejść do kurnika...

Ciągniemy z A. Żurkiem za jeden dyszel, tylko — okazuje się — w dwu różnych kierunkach. Gdyby jako pedagog zdołał wprowadzić do szkół przedmiot „ochrona środowiska”, oświadczyłbym poprowadził kampanię o wybranie go do cieszyńskiej MRN. Na razie wezmę jednak na wstrzymanie...



Paweł Rucki z Jaworzynki znalazł wdzięcznych słuchaczy wśród zgromadzonej na cieszyńskim Rynku publiczności. • Fot.: Henryka Tamaszczyk.

WIOSNA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ru. Przyspieszenie inauguracji wymogła publiczność, która od wczesnych godzin popołudniowych zaczęła obiegać estradę Zaszcztyt inauguracji przypadł skoczowskiemu „Seniorowi”. Do zmroku zdążyli się zaprezentować: „Brenna”, „Cieszyńscy” z Zamarsk, „Czarnotora” z Lesnej G., „Zespół Dziecięcy z Koniakowa, kapela ludowa „Torka” z Cieszyna i ZPIT Ziemi Cieszyńskiej. W przerwach występowali gawędziarze: Aniela Bolkowa ze Skoczowa, Jadwiga Bury z Lesnej G., Paweł Rucki z Jaworzynki oraz Stanisław Probusz z Istebnej. Konferansjerkę prowadził: Lidia Pagiela i Janusz Rzymank. Jednocześnie trwał w Rynku kiermasz twórczości ludowej, podczas którego prezentowali swe prace: koronczarka z Istebnej Teresa Legierska oraz koronczarska i rzeźbiarska rodzina Kubaszczyków z Koniakowa. W Galeryjce CCK Marian Dembiniok dokonał

otwarcia wystawy nieżyjącego rzeźbiarza Ludwika Kubaszczyka, a w salce na piętrze, Domu Narodowego zainstalowano wystawę twórczości malarskiej, fotograficznej i rzeźbiarskiej pracowników „Celmy”.

W Filii US rozpoczęły się II Dni Kultury Francuskiej. Z recitalem fortepianowym wystąpiła Irena Protasiewicz a z poetyckim — Irena

We wtorek, który był Dniem Teatru, zaprezentowały się na Rynku: prowadzony przez Alicję Janekowską Teatrzyk Dziecięcy SP nr 4, który wystąpił z „Kopciuszka” oraz teatr amatorski KGW w Koniakowie, który wystąpił z „Weselem istebniańskim”. Wesele istebniańskie — czyli Grima. Zespół ten prowadził Grażyna Malirz. W PSM odbył się Wieczór Muzyki Gitarowej.

Sroda została zarezerwowana dla twórców z zakładu pracy, czwartek, jakiego Dzień Muzyki — dla zespołów instrumentalnych.

Zapowiedzi kolejnych imprez podzieli podajemy w Informatorze.

PRZYPOMNIENIE M. KONOPNICKIEJ

W ub. tygodniu cieszyński Klub Propozycji gościł b. z. prezydenta Krajowej Rady Narodowej i b. wicemarszałka Sejmu, 88-letniego Stanisława Szwalbe, który piastuje obecnie godność prezesa ZG Towarzystwa im. Marii Konopnickiej. Spotkanie zostało urządzone z okazji 75 rocznicy śmierci poetki.

S. Szwalbe przypomniał biografię poetki oraz jej związki z Cieszynem, omówił także działalność Towarzystwa. Zaapelował do zgromadzonych, aby podjęli działania o nadanie którejś ze szkół lub przedszkoli cieszyńskich imienia Marii Konopnickiej. W Polsce nosi jej imię 250 placówek oświatowych, w okresie międzywojennym również jedna z cieszyńskich szkół należała do tego grona.

Gość objął prezesurę w Towarzystwie po pisarzu Antonim Słonimskim. Szczególną cechą Towarzystwa jest rozwijanie działalności wyłącznie z własnych funduszy.

W dyskusji podjęto m. in. kwestię powołania do życia oddziału Towarzystwa w Cieszynie. Rzecznikiem tego przedsięwzięcia był dr Tadeusz Kania.

W części artystycznej wystąpili uczniowie LO im. M. Kopernika.



Stanisław Szwalbe (w środku) w chwilę po nadanym oklaskami wystąpieniu. • Fot.: Józef Małysiak.

Orkiestra dęta OSP w Pogwizdowie powstała w 1976 r. Do jej założycieli należeli: Wiesław Bialek, Stanisław Kabiesz, Benedykt Przywara, Józef Pala, Mieczysław Gabzdyl oraz Czesław Kania, który objął batutę dyrygenta. Początkowo orkiestra strażacka liczyła 12 osób, obecnie — 33. Przyjęła nazwę „Pogwizdowianka”. Prowadzi też sekcję werblistek. Wszyscy muzycy sa członkami wspierającymi OSP, a młodzi należą do sekcji bojowej.

Pierwszy znaczący sukces orkiestra odniosła w 1980 r., zajmując II miejsce w III Woj. Przeglądzie Orkiestr Dętych OSP w Zembrzycach. Podczas IV przeglądu, który odbył się w 1982 r. w Wadowicach, „Pogwizdowianka” uplasowała się już na I miejscu. Po zwycięstwie w Międzywojewódzkim Przeglądzie Orkiestr Polski Południowej w Krynicy awansowała do finałów VII Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr OSP, które odbyły się w czerwcu 1983 r. w Koszalinie. Orkiestra C. Kania powróciła z nich z II nagrodą. W maju 1984 r. Zarządowi OSP w Pogwizdowie powierzono organizację Wojewódzkiego Przeglądu Orkiestr OSP. I tym razem gospodarze zdobyli zdecydowanie I miejsce. Swą wysoką klasę potwierdzili także podczas Międzywojewódzkiego Przeglądu w Myślenicach, a następnie w ogólnopolskim przeglądzie w Koszalinie, który odbył się w czerwcu 1985 r.

„Dęta” z Pogwizdowa zdobyła również cenne trofea w innych przeglądach. Np. w ubr. w Woj. Przeglądzie Orkiestr Dętych w Żywcu zajęła I miejsce w grupie orkiestr powyżej 28 muzyków.

Prezesem Zarządu orkiestry jest od początku jej istnienia Stanisław Kabiesz. Obecnie w jej skład wchodzi nie tylko mieszkający



Fot.: Henryka Tamaszczyk.

JUBILEUSZ »POGWIZDOWIANKI«

Pogwizdowa, lecz także Karczew, Hażlach, Zamarsk, Cieszyna i Zembrzydowic. W ciągu 10 lat dała ok. 250 koncertów.

Dnia 10 bm. odbyły się w Pogwizdowie uroczystości jubileuszowe. Orkiestra i druhowie OSP z gm. Hażlach złożyli wieniec i wianki kwiatów pod pomnikiem poległych mieszkańców wsi. Przy dźwiękach hymnu państwowego wciągnięto na maszt przed remizą flagę państwową. Złożono raport o gotowości do uroczystości wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego ZOSP mgr. Antoniemu Kobieli.

Akademii odbyła się w Domu Ludowym. Przewodn. GRN Bronisław Urbaczka i naczelnik inż. Stanisław Szczyrba wręczyli orkiestrze zbiorową odznakę Za Zasługi dla Woj. Bielskiego. Odznaką uhonorowano też: Stanisława Kabiesz, Tadeusza Matuszka, Bogusława Ogródkiego, Józefa Palę, Benedykta Przywarę i Józefa Szpina, Brązowe medale Za

Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Wiesław Bialek, Dawid Buchtyar, Piotr Bujok, Roman Czapke, Andrzej Kunc, Franciszek Owczarzy, Mariusz Szopa, Stanisław Szpin, Bronisław Tolasz, Tomasz Węglorz i Franciszek Widnie. Srebrne Odznaki Honorowe Polskiego Związku Chórów i Orkiestr wręczono: Pawłowi Buzkowi, Stanisławowi Kabieszowi, Czesławowi Kani, Michałowi Kondziolce, Henrykowi Kuczekowi, Józefowi Pali, Czesławowi Szopie, Karolowi Witoszkowi, a brązowe: Wiesławowi Białkowi, Romanowi Brachaczkowi, Piotrowi Bujkowi, Mieczysławowi Gabzdylowi, Grzegorzowi i Januszowi Kaniom, Rudolfowi Kotasowi, Andrzejowi Kuncowi, Andrzejowi Kwiczali, Januszowi Madeckiemu, Franciszkowi Owczarzewu, Stanisławowi Szpinowi, Ryszardowi Tomoszewi, Bronisławowi Węglorzowi, Franciszkowi Widniowi oraz Piotrowi Wiśle. Odznaki Wzorowy Strażak otrzymali: Grzegorz

i Janusz Kaniowie, Michał Kondziolka i Andrzej Kwiczala, a odznakę Za Wsługę V lat: Urszula i Wiesław Bialek, Ewa, Grzegorz i Janusz Kaniowie, Joanna Pieczonka, Barbara Pilorz oraz Tomasz Węglorz.

Na ręce dyrygenta orkiestry skierował też list gratulacyjny sekretarz KW PZPR Józef Mamorski.

Uroczystości zakończył koncert jubileuszowy; dyrygował C. Kania. Orkiestra wykonała m. in. sonatę nr 14 Beethovena, „Ave Maria no Morro” Martinsa, „Taniec z szablami” Chaczaturiana, polkę „Aż powiesz tak” oraz wianek rosyjskich melodii ludowych. Jako soliści wystąpili: J. Kania, F. Widnie, Ryszard Dudek, P. Bujok i A. Kwiczala. Śpiewali: Renata Bojda i Mieczysław Gabzdyl.

W uroczystości uczestniczyli także: I sekretarz KG PZPR Antoni Cimoch i Komendant Rejonowy ZSP mjr p.o. Kazimierz Chrapek.

(kar)



Maturzyści z Zespołu Szkół im. M. Kopernika w Cieszynie. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

DOKONCZENIE ZE STR. 1)

MATURA

Gastronomicznym na 33 absolwentów przystąpiło do matury tylko 14.

W LO nr 2 im. Kopernika do egzaminów dojrzałości przystąpiło 107, w TME Cieszyn — 48, w Zespole Szkół Budowlanych — 15, a w ZSZ nr 1 w Cieszynie (Liceum Zawodowe) 32 absolwentów.

Jak poinformował dyr. ZSZ PSM w Ustroniu mgr Antoni Sosinski, do matury przystąpiło 29 na 38 absolwentów specjalności obróbki

skrawaniem i obróbki plastycznej dziennego Technikum Mechanicznego. W Liceum Ogólnokształcącym im. Stalmacha w Wiśle do egzaminów pisemnych przystąpiło 19 absolwentów klasy o profilu podstawowym oraz 1 absolwentka z ub. roku. Niewiele maturzystów jest w Zespole Szkół Rolniczych w Międzywiciu. W 5-letnim Technikum Rolniczym do egzaminów przystąpiło 20 absolwentów, w 3-letnim Technikum — 11, a w Liceum Rolniczym w Strumieniu, które jest filią międzywieskiej szkoły, tylko 5 absolwentów. (kar)

DLACZEGO ZABRAKŁO REKLAMY?

Doniesienie ostatniego GŁOSU (19) zatytułowane „Reklama” zapewne zdziwiło, a nawet wprowadziło w zakłopotanie wielu czytelników, którzy nie wiedzieli, jakiej to zapowiedzi „niezłazkowej imprezy muzycznej w cieszyńskim Teatrze” nie dostarczył na czas do redakcji niejaki Trefon. Upamiętniamy informację, że rzecz dotyczyła uroczystego koncertu z okazji Dnia Zwycięstwa, jaki miał się odbyć dnia 8 bm. w Teatrze z udziałem Chóru Uniwersyteckiego z Helsinek i tutejszego chóru „Harmonia”. Powodem tak późnego przekazania informacji był niepokój, że brak na pozór drobnej wiadomości o godzinie przekroczenia granicy PRL w Zgorzelcu przez chór z Finlandii. Kilkuletnie doświadczenie oraz intuicja organizatorska podpowiadały ostrożność. Krótki anons dotarł do redakcji po wielu perypetiach i — na szczęście — za późno. W poniedziałek 5 bm. otrzymałem bowiem telex z Uniwersytetu w Helsinkach zawiadamiający o przełożeniu wizyty z powodu działania promieniowania radioaktywnego. Tego samego dnia poinformowałem współorganizatorów — Cieszyńskie Centrum Kultury i KM PZPR — o zaistniałej sytuacji. Podjęcie decyzji o odwołaniu koncertu przyszło nam łatwo, wszak ani zapowiedź w GŁOSIE, ani przygotowane na tę okazję afisze nie urzały światła dziennego. Wyniknęła z tego tylko nieprzyjemna dla mnie notatka...

A swoją drogą, składając w redakcji GŁOSU z odpowiednim wyprzedzeniem inne zapowiedzi, m. in. koncertu „Muzyka i plastyka”, utwierdziłem chyba P.T. Redaktorów o moich kompetencjach?

ARKADIUSZ TREFON

NAGRODA DLA M. PRUSAK

Podczas VII Ogólnopolskiego Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu ogłoszono wyniki konkursu na prace naukowe i publikacje poświęcone twórczości najmłodszych. III nagrodę w

grupie prac magisterskich i dyplomowych przyznano Marii PRUSAK z Filii US za pracę „Wpływ stosowania bajek i bajeczek na rozwój twórczej aktywności dziecka 6-letniego”. (r)

PIĄTEK, 16.V.

Małgorzaty, Andrzej, Władysława

Klub „Ruch”, os. Szewczyka, Skoczów: wystawa książek. Czyna do 21 V.

Dom Narodowy, Cieszyn: wystawa rzeźby i malarstwa L. Kubaszczyka. Czyna do 21 V.

— wystawa rzeźby, malarstwa, i fotografii pracowników cieszyńskich zakładów pracy. Czyna do 19 V.

godz. 17: „Karpaccy górale” w wykonaniu zespołu teatralnego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Pogodowie.

Sala Koncertowa PSM, Zamek, Cieszyn, godz. 17: recital fortepianowy absolwenta cieszyńskiej PSM i poznańskiej Akademii Muzycznej Romana Mollika.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: „Moje wędrówki po Nepalu” — prelekcja inż. Piotra Galuski ilustrowana zdjęciami. Impreza organizowana wspólnie z Tow. Przyjaźni Polsko-Indyjskiej.

Filia US, Cieszyn: prezentacja dorobku kulturalnego studentów w ramach „Cieszyńszallów”.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyn: wystawa prac Kazimierza Szamkiewicza.

SOBOTA, 17.V.

(nie robocza)

Weroniki, Brunona, Bogdana

Rynek, Cieszyn, godz. 10: turniej szachowy młodzieży szkolnej.

godz. 19: dyskoteka. DFK „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Ślad bobra” (NRD). Seanse dla dzieci.

DKF „Feniks”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 15: „Doczekać zmrzoku” (USA). Tym kryminałem Terence Younga „Feniks” otwiera przegląd „Kino mistrzów” i cykl „Filmoteka arcydzieł”.

Filia US, Cieszyn: prezentacja dorobku kulturalnego studentów w ramach „Cieszyńszallów”.

NIEDZIELA, 18.V.

Aleksandry, Eryka, Feliksa, Jana

ZIELONE ŚWIATKI

DZIEŃ STRAZAKA

Rynek, Cieszyn, godz. 10: Targi Staroci, Głeda Pyl, Dzień Otwartej Księgarni — sprzedaż książek, wyprzedaż antykwariatu, loteria książkowa, spotkanie z pisarzem Ireneuszem Kwiatkowskim.

godz. 11:30: koncert orkiestry dzieci KWK „Kaczycy”.

godz. 15: Estrada Dzieci — czechy i młodzieżowych Zespołów Artystycznych „Olza 86”.

PONIEDZIAŁEK 19.V.

Celestyna, Mikolaja, Piotra

SM „Cieszyńszallów”, ul. Hajduka 17, godz. 16:35: hal-ha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 20.V.

Krystyny, Aleksandra, Bazylego, Bernarda, Bernardyna

Świątelnia SM „Cieszyńszallów”, ul. Wawilki 10, godz. 17: hal-ha-joga i medytacja.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 15:35: „Eskimosce jest zimno” (węg.).

INFORMATOR

Dramat psychologiczny dozwolony od lat 20.

Polski Związek Niewidomych, ul. Srebrna 6, Cieszyn, godz. 15: Spotkanie z piosenką regionalną.

ŚRODA, 21.V.

Tymoteusza, Walentego, Wiktor

SM „Cieszyńszallów”, ul. Hajduka 17, godz. 16:15: — hal-ha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

Filia US, Sala Kameralna, Cieszyn, godz. 22: „Muzyka i plastyka”. Wystąpią: Janusz Kohut, muzyk oraz Andrzej M. Sobolewski, plastyk. Recytowane będą fragmenty wierszy C. K. Norwida.

Aula Akademicka, godz. 20: koncert Andrzeja Rosiewicz.

DKF „Fafik”, sala OZR Goleszów, godz. 14 i 16: „Ślad bobra” (NRD). Seanse dla dzieci.

godz. 18: „Eskimosce jest zimno” (węg.). Dramat psychologiczny dozwolony od lat 20.

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17:30: „Eurohity” — echa konkursu Eurovizji — prelekcja słowno-muzyczna red. Z. Kiszakiewicza.

CZWARTEK, 22.V.

Helena, Julii, Rity, Emilia, Romana

Ziemia wchodzi w gwiazdozbiór Bliźniat, pod którego wpływem będzie pozostawać do 21 czerwca. Ludzie urodzeni w tym czasie cechują się nieśmiałością, zainteresowaniem i uczuciem. Często zmieniają partnerów i pracę. Są towarzyscy, nie znoszą samotności. Rzadko można na nich polegać w trudnych sytuacjach, ale bywają wspaniałomyślni, hojni, nie żywią długiej urazy.

ZBOWID, Koło Miejskie Cieszyn, godz. 15: w sali „0” ZEM „Celma” odbędzie się półroczne zebranie sprawozdawcze. Zaproszeni są członkowie i podopieczni.

NIEOCZEKIWANA ZMIANA MIEJSC

Amerykańska komedia sytuacyjno-satyryczna Johna Landisa „NIEOCZEKIWANA ZMIANA MIEJSC” opowiada o makabrycznym żarcie dwóch zamożnych maklerów giełdowych. Postanawiają oni ni mniej, ni więcej, tylko wydziedziczyć młodego menadżera firmy i zastąpić go murzynskim żebrakiem ulicznym. Jeden z nich uważa bowiem, że o tym czy ktoś jest przestępcą, czy człowiekiem godnym zaufania decydują warunki życiowe. Zakłada się więc z bratem o dolara, twierdząc, że tej reguły naprawdę można dowieść.

Ich eksperyment polega na uczynieniu z człowieka uczciwego nędzarza i alkoholika, a z żebraka — dyrektora wielkiej firmy.

Film jest pełen błyskotliwych obserwacji z życia współczesnej Ameryki. Występują m.in.: Eddie Murphy, Dan Aykroyd, Jaimie Lee Curtis, Janet Leigh i Don Amache.

WTOREK

KATOWICE I: 15.20 Kameleon 15.45 St. sport 17.30 Gazeta roln. 18.00 Informator wydawniczy 18.20 Plusy i minusy czyli gospodarcze znaki zapytania 19.10 Klinika Zdrowego Człowieka 20.00 Zebrań otwarte 20.30 Avenida Paulista (3) 21.50 Kronika Wyścigu Pokoju 22.30 Włeczo z X Muza

KATOWICE II: 17.00 Savoir vivre... a tu życie 17.30 Impuls 18.00 Śpiewnik domowy 18.30 Pr. lok. 19.00 Dekameron 40, czyli cudowne przytrafienie pewnego nieboszczyka — film 20.00 Express reporterów 20.15 Mag. motoryzacyjny 20.45 Portret klasy 21.50 Lęca żurawie — film

OSTRAWA I: 9.25 Zarezerwowane dla pań 10.00 Janitorowie (teatr) 15.00 Wyścig Pokoju (13) 17.30 Walka i zwycięstwo KPCz 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy 20.05 Późno lato (teatr) 21.35 Drogi do znużenia (10) 22.05 Echa muzyczne

OSTRAWA II: 17.20 Studio Kolecza 18.30 Pokolenie 20.00 Pr. lok. 21.00 Młodych 22.10 Cervantes (5 — hiszp. ser.)

ŚRODA

KATOWICE I: 15.45 St. sport 17.30 Tłk-tak 17.55 Los. Express i Super Lotka 18.05 Tele-gol 18.45 Radar 19.10 Archiwum XX w. 20.00 Publicystyka 20.15 Lekcja niemieckiego — film RFN 22.05 Kronika Wyścigu Pokoju 22.45 Początek obywatelski

KATOWICE II: 17.00 Poradnik Kliniki Zdrowego Człowieka 17.30 Salom muzyczny 18.30 Pr. lok. 19.00 Teraz my 20.15 Dookoła świata 21.00 St. sport 21.45 Teraz my 22.45 O sędziymy sami

OSTRAWA I: 9.25 Dla przedszkol 10.00 Diabełskie pieniądze (2 — teatr) 11.05 Perspektywy 14.55 Zgromadzenie przedwyborcze 15.15 Wyścig Pokoju (14) 17.50 Rewia sportowa 18.30 Azymut 20.20 Sprawa inż. Kubika (teatr) 21.35 Wolna trybuna 22.15 Pleśń A. Wozniakowskiego (szwajc. film)

OSTRAWA II: 16.50 Drogi do znużenia (10) 17.20 Bes kobiecy i bez tytoniu (2) 18.20 Ka-se-la 20.20 Kobiety w ruchu (publ. ser.) 20.50 TV Krzyżówka 22.10 Koronczak (szwajc. film)

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.30 Dla młodych widzów 16.55 Był sobie kosmos (7) film 17.30 St. sport 18.00 Mówmy otwarcie 18.30 Sonda 19.10 Dom rodzinny 20.15 Ostrze lancetu — teatr sensacji 21.20 Kronika Wyścigu Pokoju 22.00 Inter-studio

KATOWICE II: 17.00 Spróbuj sam 17.30 Uwaga dokument 18.30 Pr. lok. 19.00 Kto to powiedział 20.00 Express reporterów 20.15 warszawska szkoła baletowa 20.45 Variete, variete — pr. roz. 21.35 Drewniany różaniec — film

OSTRAWA I: 9.25 Sprawa inż. Kubika (teatr) 11.20 Rozwój socjalist. demokracji (13) 16.10 Przyroda znana i nieznana 16.45 Mag. sportowy 17.20 Wyścig Pokoju (15) 20.05 Spotk. z ork. K. Vlacha 20.45 Dwaj z jednego miasta (pr. muz.-rozr.) 22.00 Auto-moto rewia

OSTRAWA II: 16.45 Filmy i ciekawostki 17.45 Zakochany robot (film) 21.00 Lato bez urlopu (teatr) 22.10 W spirali czasu

TELEWIZJA

20.00 Dynamo Cz. Budziejowice — Bank Ostrawa (pł. n.) 22.00 Kino i ja 23.00 Sopot 85

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Telcrank 10.40 Dzieje zamków — film. dok. 11.35 Film krym. — Linda 12.40 7 Anten 13.30 Koncert żywych 14.15 Kraj za miastem 14.35 Piękno i miłość — film o poezji J. Połki 15.10 Klub szesielu kontynentów 16.00 St. sport 17.20 Studio 18.25 Antena 20.00 Powrót do Edenu — film 21.35 Pegaz 22.20 Sportowa niedziela

KATOWICE II: 9.25 Powrót do Edenu — film 11.00 Monte Cassino 11.30 Koncert żywych 12.00 Kwadrans z hejnałem 12.20 Jutro poniedziałek 12.50 Na obcej ziemi film 13.40 Zwierzęta w kamerze 14.05 St. sport 15.00 Godzina z... — film 17.00 Listy, listy... 17.30 9 + 1 18.15 Kino — Oko 19.00 Wywiady i. Dziedzic 20.00 Łah-cul 86 21.00 St. sport 22.00 Gorąca afgańska jesień 22.25 Chłopi — film 23.25 Muzyka na dobranoc

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolca 10.40 Mężczyzna w ratuszu (7) 12.20 Auto-moto rewia 13.00 Turniej w gimnastyce sportowej 14.55 Ucieczka do wiosny (teatr) 16.00 Animowane dobranocki 16.50 Pleśń o drzewie i róży (czes. film) 18.30 Piosenki z echem 19.10 Tydzień w kulturze 20.05 Diabełskie pieniądze (2 — teatr) 21.10 J. Szwerma (dok.)

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedświecie 10.10 Dwudziesty wiek (1 — radz. ser.) 11.20 Mag. Domatora 11.45 Lekarski 12.00 Pacjent 15.35 W szkole 16.30 Mistrz 17.30 Piątek z Pankratiem 18.00 Prosty rachunek 19.00 Filarska kadra czeka 20.00 Bez próby 19.10 St. sport 20.00 Monitor rządowy 21.00 Polska (pł. n.) 22.45 Dwudziesty wiek (1 — radz. ser.) 23.40 MS w

KATOWICE II: 17.30 Czas A. Piechnicka 18.00 Klub 19.10 Przygody Gulliwera 20.00 Wielki koncert 21.00 Wielki koncert 22.00 Wielki koncert 23.00 Wielki koncert 24.00 Wielki koncert

KATOWICE I: 9.20 Dla przedszkol 9.55 Diabełskie pieniądze (1 — teatr) 16.10 Piosenki wokalno-muzyczne 17.50 Wyścig Pokoju 18.30 Rolniczy rok 20.00 Słotami 21.00 Złoty wiek 21.30 Złoty wiek 22.00 Złoty wiek 22.30 Złoty wiek 23.00 Złoty wiek 23.30 Złoty wiek 24.00 Złoty wiek

KATOWICE II: 17.00 Przygody Gulliwera 17.30 Pr. dla dz. 18.00 Pr. dla dz. 19.00 Pr. dla dz. 20.00 Pr. dla dz. 21.00 Pr. dla dz. 22.00 Pr. dla dz. 23.00 Pr. dla dz. 24.00 Pr. dla dz.

KATOWICE I: 9.00 Sobólka 10.40 Stare, nowe, najnowsze

KATOWICE II: 10.45 Homer i kamienie 11.30 Wyścig Pokoju (10) 16.10 Filmy krótkometrażowe 17.05 Z kamerą w podróży 17.35 Pr. muz.-rozr.

KATOWICE I: 9.00 Sobólka 10.40 Stare, nowe, najnowsze

KATOWICE II: 10.45 Homer i kamienie 11.30 Wyścig Pokoju (10) 16.10 Filmy krótkometrażowe 17.05 Z kamerą w podróży 17.35 Pr. muz.-rozr.

KATOWICE I: 9.00 Sobólka 10.40 Stare, nowe, najnowsze

KATOWICE II: 10.45 Homer i kamienie 11.30 Wyścig Pokoju (10) 16.10 Filmy krótkometrażowe 17.05 Z kamerą w podróży 17.35 Pr. muz.-rozr.

OGŁOSZENIA
DROBNE

PILNIE sprzedam F-125p. 1974 stan dobry. Pawlica, Cieszyn, ul. Stalmacha 34 (parter), po godz. 18. 017735

SPRZEDAM Flata 126p w bardzo dobrym stanie. Boleśław Sobiesław, Zamarski 247, w godz. 8-16. 017728

SPRZEDAM Ładę 1978 r. Mihalik Edward, Zamarski 159. 017750

SPRZEDAM Zastawę 1100p 1979 w bardzo dobrym stanie. Skoczów, Górny Bór 7/49. 017751

SPRZEDAM dwie Zastawy, rok produkcji 1979, Skoczów, Morcinka 24/20. 017747

SPRZEDAM samochód uniwersalny furgon Mercedes, Stanisław Ziębura, Skoczów, Bajerk 3 (za Kuźnią). 017732

SPRZEDAM Skodę - Oktavię lub zamienię na ETZ, względnie na Jawę. Sprzedam silnik Dżika. Krzywoń, Wiślica 79. 017748

SPRZEDAM ciągnik „SAM” z silnikiem Diesla. Goleśzów, Wiejska 24. 017749

SPRZEDAM ciągnik „SAM” z silnikiem 15 KM. Ryk Surzempek, Wista, ul. Malinka 33. 017731

SPRZEDAM „Dzika” po kapitalnym remoncie wraz z przyczepą. Wiktor Hanzel, Kończyce Wielkie 47. 017757

SPRZEDAM motocykl ETZ-250. Piotr Kret, Brzezówka 120. 017730

SPRZEDAM Multicar diesel, kabina jednoosobowa. Tron Bernard, Ochaby Wielkie 15. 017756

SPRZEDAM silnik „Muskel M-461”. Wista, os. Kobyla 3. 017727

SPRZEDAM silnik diesel 19 KW, typ 320/1. Pawłowice, ul. Dębina 7, Karol Waclawik. 017755

SPRZEDAM dom z ogrodem w Cieszynie. Cieszyn, tel. 22-084, od 7 do 9 i od 19 do 20. 017759

PILNIE sprzedam wysoki parter niewykończony w Cieszynie, tel. 23-587. 017710

SPRZEDAM M-4 w Skoczowie (50 m kw.). Oferta 78 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017753

ZAMIENIĘ komfortowe, własnościowe M-4 w Ustroniu na domek w Ustroniu. Oferta 74 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017733

MIESZKANIE 58 m kw. w Cieszynie zamienię na Kraków (może być mniejsze). Głos Ziemi Cieszyńskiej. Oferta 76. 017743

SOSNOWIEC! Mieszkanie dwupokojowe, kuchnia, łazienka, zamienię na podobne w Ustroniu. Listy: „4750” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 152

SPRZEDAM tanio magnetofon ZK-240, w bardzo dobrym stanie. Cieszyn, tel. 22-518. 017725

SPRZEDAM komputer „COMADOR 16”, spódnicę skórzaną, Cieszyn, Świerczewskiego 29a, Łytkowski. 17726

SPRZEDAM Computer ATA-RI 800 XL, nowy. Cieszyn, tel. 22-425, wew. 308. 017737

SPRZEDAM aparaty słuchowe Otkon, Siemens nowe. VW Garbusa 1200 oryginalny RFN, garaż w centrum Skoczowa. Odstąpić numer telefonu w Skoczowie Oferta 77 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017744

PUDEŁKI czarne miniaturowe sprzedam. Cieszyn, Szymanowskiego 3/34, po 19.00. 017742

SPRZEDAM prasę zbierającą wysokiego stopnia zgniotu produkcji NRD, po remoncie. Śliż, Iskrzyżycyn 31. 017745

KOPIĘ „Fender — Stratocaster” sprzedam. Cieszyn, tel. 210-56. 017724

WYDZIERŻAWIĘ komuś i hałki w Krasnej, Olejak, Cieszyn, Szeroka 15. 017741

WYNAJMIĘ 3 ha pola uprawnego w Markłowicach k. Cieszyna na cele rolnicze, Wiadomość: Zakład Krawiecki, Cieszyn, Stary Targ 2, tel. 216-36. 017754

KRĘGI betonowe na studnie, osadniki, silosy. Zamówienia przyjmuje Zakład Betonarski A. Macura, Dzięgiełów 87, tel. 83 (obok poczty). 017740

POSIADAM lokal o pow. 100 m kw. i samochód dostawczy, oczekuję propozycji. Skoczów, tel. 26-23. 17723

PODEJMIĘ KAŻDĄ PRACĘ w sektorze prywatnym (dwuliczkowe: elektromechanik, kierowca i kat.). Oferta 76 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017734

UCZNIA na bardzo dobrych warunkach przyjmie Wulkanizacja Banot, Skoczów, Zamkowa 5. 011068

CIEŚLAR JAN zamieszkały Ustroniu, Folwarczna 37 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 017752

URSULA CIEŚLARKA zamieszkała Cieszyn, ul. Prusa 17 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 017738

STANISŁAW JAWORSKI zamieszkały Górki Wielkie 326 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 017736

ANNA PANEK zamieszkała Międzywiecie 51 przeprasza ob. Zuzannę Cieślarkę zamieszkałą Międzywiecie 134 za zajęcie w dniu 29.08.1985. 017739

UWAGA RODZICE, UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe
44-335 Jastrzębie Zdrój
OGŁASZA ZAPISY

do klas I Zasadniczych Szkół Górniczych kopalń Gwarectwa w specjalności:

GÓRNIK KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią.

Przyjęcie następuje bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym Internatem, uczniom zapewnia się między innymi: w okresie od września do czerwca pomoc materialną: 3.880 zł w kl. I 4.620 zł w kl. II 6.090 zł w kl. III z której pokrywają koszt wyżywienia,

- kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej,
- w razie dobrych wyników nauki — premię w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej.
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań.

Pa ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł.

Pożyczki podlegają całkowicie umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają — Dyrekcja następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kod	Nr tel.
1 Maja	Wodzisław Śl.	44-300	52862
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	62995
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-330	61071

XXX-Lecia PRL w. 5348
Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe
102 kr

ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ IM. XXXV-LECIA PRL W SKOCZOWIE

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż poniżej podanego sprzętu:

- samochód „TARPAN” 233 — nr rejestracyjny BBA 108 U, rok prod. 1978, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 139.000 zł
- ciągnik gąsienicowy DT-54 A, rok prod. 1965, stopień zużycia 62 proc., cena wywoławcza 110.000 zł

Przetarg odbędzie się w 10. dniu od daty ukazania się ogłoszenia, w RSP w Wilamowicach.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

225 kr

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO Bielsko-Biała filia w Ustroniu

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż następujących samochodów:

- Żuk typ A-06 skrzyniowy, rok produkcji 1978, nr rejestracyjny BBA 453N, cena wywoławcza 115.350 zł
- Żuk typ A-11M furgon, rok produkcji 1974, nr rejestracyjny BBA 438N, cena wywoławcza 156.400 zł
- Żuk typ A-11 furgon, rok produkcji 1975, nr rejestracyjny BBA 312H, cena wywoławcza 154.400 zł

Przetarg odbędzie się na terenie Bazy Transportowej PTHW w Ustroniu, ul. Źródłana 25 w 14 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia licząc dzień ogłoszenia jako pierwszy o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej dzień przed przetargiem.

W przypadku nie sprzedania pojazdu w I przetargu, II przetarg odbędzie się 7 dni od dnia I przetargu w tym samym miejscu i o tej samej godzinie. Samochody można oglądać na 3 dni przed przetargiem w godz. od 10 do 12 na terenie Bazy PTHW w Ustroniu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

223 kr

ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ „ZGODA” W DĘBOWCU ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:

- rozrząsacz obornika RT-44h, nr fabr. 4789, rok prod. 1977, st. zużycia 60 proc., cena wywoł. 88.800 zł
- rozrząsacz obornika RT-44h, nr fabr. 6447, rok prod. 1978, st. zużycia 62 proc., cena wywoł. 84.360 zł
- wialnia mechaniczna M-309, nr fabr. 1298, rok prod. 1970, st. zużycia 66 proc., cena wywoł. 19.788 zł
- przyczepa asenizacyjna T504, nr fabr. 001/V/2/28, rok prod. 1970, st. zużycia 79 proc. — sprzedaż po cenie złomu użytkowego
- plug zawieszany Pz-330, rok prod. 1979, st. zużycia 49 proc., cena wywoł. 16.371 zł
- plug zawieszany Pz-330, rok prod. 1979, st. zużycia 39 proc., cena wywoł. 19.581 zł
- brona aktywna U-238/0, rok prod. 1977, st. zużycia 51 proc., cena wywoł. 28.126 zł
- opryskiwacz zawieszany ORZ-300A, nr fabr. 34725, rok prod. 1972, st. zużycia 37 proc., cena wywoł. 19.782 zł
- ładowacz Troll T274, nr fabr. 840055, rok prod. 1984, st. zużycia 10 proc., cena wywoł. 135.000 zł

W przetargu mogą brać udział zespoły i rolnicy indywidualni posiadający aktualne zaświadczenie o prowadzeniu gospodarstwa, wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania Urząd Gminy.

Przetarg odbędzie się w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia, o godz. 10 w świetlicy RSP.

Drugii przetarg odbędzie się po upływie godziny od zakończenia pierwszego przetargu z obniżeniem ceny wywoławczej do 50 proc.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy RSP najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Informacji na temat sprzętu udziela kierownik Działu Mechanizacji na trzy dni przed przetargiem, od 8 do 14.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

226 kr

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA „BUCZE”

w Górkach Wielkich

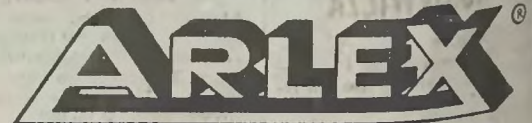
OFERUJE DO SPRZEDAŻY

odbiorcom indywidualnym i uspołecznionym następujące wyroby:

- pustaki „Alfa” całe i połówki
- pustaki SM-185 tzw. czechowickie
- kształtki fundamentowe i na budynki gospodarcze
- dachówki cementowe tzw. zokładowe i gąsienicowe
- płytki chodnikowe 35×35 grub. 3,5×5,5 cm
- krawężniki drogowe i ogrodowe
- ceki drogowe
- kostkę drogową — trylinkę
- płyty drogowe o różnych wymiarach
- inne wyroby zgodnie z życzeniem odbiorcy

Informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni — telefon Skoczów 33-27 lub Brenna 369 oraz 429.

224 kr



PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE SKOCZÓW, UL. SZKOLNA 3, tel. 25-31, ttx 038467

oferuje do natychmiastowej sprzedaży następujące wyroby:

- rękawice ochronne z tkanin
- rękawice ochronne z tkanin wzmocnione skórą, cem, dermą
- kombinezony robocze

Przedsiębiorstwo przyjmie również do szycia ubrania robocze wg indywidualnie zgłoszonych wzorów i materiałów własnych i powierzonych.

222 kr

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ARLEX” Skoczów, ul. Szkolna 3, tel. 25-31

zatrudni natychmiast

MODYSTKĘ

do projektowania konfekcji lekkiej oraz kwalifikowaną krawcową.

221 kr

WYDZIAŁ ZATRUDNIENIA I SPRAW SOCJALNYCH URZĘDU MIEJSKIEGO W CIESZYNIE

INFORMUJE,

że w dniu 21.05.1986 w godz. od 9 do 14 w Domu Kultury w Cieszynie — Rynek

ODBĘDZIE SIĘ

GIEŁDA

MIEJSC PRACY

w niepełnym wymiarze czasu dla:

- EMERYTÓW
- RENCISTÓW
- KOBIET NA URLOPIACH WYCHOWAWCZYCH
- OSÓB CHCĄCYCH PODJĄĆ DODATKOWE ZATRUDNIENIE

Zakłady pracy na miejscu będą informować o warunkach pracy i płacy

219 kr

AKTUALNOŚCI SPRZED CWIERC WIEKU

● RSP „Zgoda” w Dębówcu obchodziła uroczystość 10-lecie istnienia. Współpracująca ze spółdzielnią „Cielma” ofiarowała z tej okazji „Zgodzie” pralkę elektryczną, a PZGS przekazał dla świetlicy telewizor. Do wyróżniających się spółdzielców należeli: brygadziści oborowy Ludwik Mencnarowski, brygadziści polowy Józef Krzywon, chlewnik Józef Szafarczyk a także Jan Karcz i Paweł Szturc. Spośród młodych dobre wyniki uzyskiwali Józef Sikiorka, Karol Kłoda, małżeństwo Helena i Franciszek Kubiejsowie. Przewodniczącym spółdzielni był poseł Alojzy Bilko.

● Zawiązał się społeczny komitet dla uczczenia 50-lecia urodzin zamordowanego przez Hitlerowców wrocławskiego kompozytora, Jalu Szwierk.

● W celnowskim Klubie Metalowców odbyło się spotkanie autorskie Jana Kurka. Przewodniczącym Prezydium GRN w Pastwiskach został Władysław Walek a członkami Antoni Duda, Oskar Kozieł i Alojzy Malloch. Na czele stałych komisji stanęli: Ferdynand Jarosz, Inż. Jan Buzek, Paweł Zamarski, Franciszek Korbas i Franciszek Kleszcz.

● W Skoczowie powstał społeczny komitet budowy przedszkola, na którego czele stanął Henryk Raszka.

● Archeolodzy dr. Jerzy Szydłowski i mgr Elżbieta Dobrzańska przeprowadzili badania wczesnośredniowiecznego grodziska w Międzyświeciu.

● Członkowie Kola Łowczego „Bazant” w Puńcowie, wadzewilli i ha nieżytków. W sadzeniu 7 tys. świerków pomogła młodzież Zespołu Szkół Rolniczych.

● Cieszyńska Elektrownia przekazała Szkole Podstawowej w Kozakowicach Dolnych telewizor.

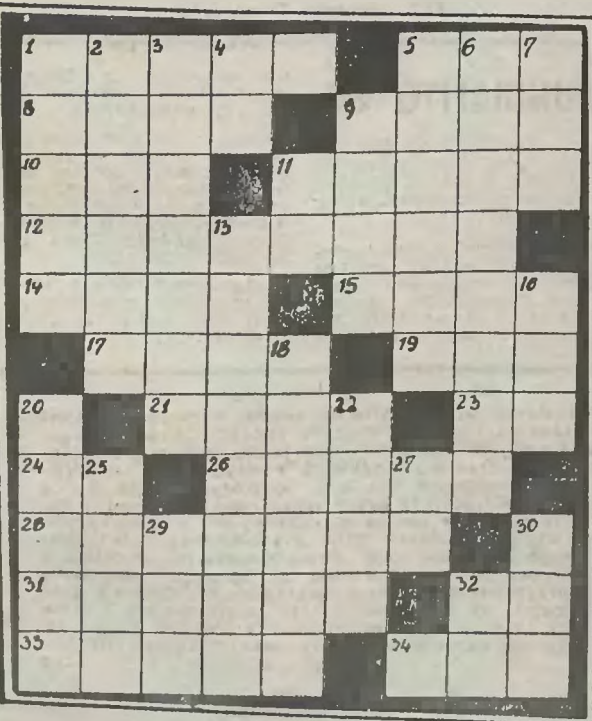
● Na ulicach Cieszyńska i Czeskiego Cieszyńska rozegrano wyścig motocyklowy „O Błękitną Wstęgę Olzy”. Triumfowali Czechosłowacy, wywazy kategorię maszyn powyżej 250 cm, w której najlepszym był Stanisław Kanas z Opoli.

● Cieszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego przystąpiły do produkcji preparatu grzybobójczego pn. „Ravenit”, przeznaczonego do zabezpieczania elementów drewnianych.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. miara drogich kamieni, 5. tyreotropina stosowana w leczeniu tarczycy, 8. budoje i spławia tratwy, 9. punkt na napię oznaczający wysokość, 10. zboże Dalekiego Wschodu, 11. zatyka butelkę, 12. wieloskładnikowy nawóz mineralny, 14. ciepła tkanina bawełniana, 15. nad nią Berno, 17. na morzu i w kościele, 19. dawna nazwa miasta Sur w Libanie, 21. taka już nasza, 23. symbol chem, pierw. sodu, 24. 100 m kw. 26. w niej obrazek, 28. rzadkie imię męskie, 31. minerał, fosforan wapnia, 32. amerykańska jednostka lepkości cieczy, 33. maszyna do burzenia murów obronnych, 34. dopływ Warty.

PIONOWO: 1. staropolska nazwa statku, 2. wróg Ormuzda, 3. chętnie zjada pozycję 10 poziomo, 4. symbol chem. pierw. glina, 5.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Po zbudowaniu bitej drogi na Kubalonkę, na co wyasygnował środki Sejm Śląski, oraz po wzniesieniu Wojewódzkiego Zakładu Lecznico-Wychowawczego im. Józefa Piłsudskiego w Istebnej Przelęcz Kubolonki stała się atrakcyjnym miejscem turystyczno-wycieczkowym. Browar Zomkowy z Cieszyńska wznosił tam oryginalną beczkę-bufet. Roczono się pienistym napojem na woknym powietrzu.

● Archiwalne zdjęcie, udostępnione przez Zbigniewa Powlika z Cieszyńska, pochodzi z początku lat 30. ● Reprod. Henryka Tomaszczaka.

CIESZYNIANKA NA OKŁADCE

Nr. 16 „Panoramy” przynosi na okładce kolorowy portret Beaty Sabath — cieszynianki z urodzenia i zamieszkania, co podkreślamy w uzupełnieniu podpisu pod zdjęciem. Sprawdzajmy się do informacji, iż modelka jest studentką filologii polskiej na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

Autorem fotografii jest Stanisław Gadomski. Miejsmy nadzieję, iż ten znany fotografik zacznie częściej dostrzegać urode Cieszyńszank — oczywiście, ku satysfakcji tysięcy czytelników popularnego tygodnika. (O)

JAK DBOCIE, TAK MOCIE.

sztuczne lodowisko w Katowicach, 6. składnik mydła i świec, 7. do wieszania, 9. do koszenia, 11. sędzia liczy do 10, 13. kochanka władcy, 16. geologiczna jednostka czasu, 18. syn krawca Mustafy, 20. o północy na Łysej Górze, 22. zapora wspan, 25. miasto i rzeka w Nowosądeckiem, 27. skrót nazwy org. rolniczej, 29. w piecu w czasie palenia, 30. cyrk lodowcowy, 32. w solmizacji „d”. (Zygma)

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 17(1281)
POZIOMO: światło, dublet, reklama, blondyn, nianus, przedstawicielstwo, kaczor, odbłask, magazyn, zabawa, alkazar.

PIONOWO: waleriana, Agnieszka, ornat, aktyw, walec, Dante, brukselka, lingwinista, surma, Arago, Ibiza, ikona.

NAGRODY za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Sylwia Janas ze Skoczowa i Jan Szurman z Cieszyńska. Nagrody wysyłamy pocztą.

AKTYWNA MŁODZIEŻ

Jak informują dyrektorka SP 1 w Koniakowie Anna Szwierk i nauczycielka Marta Polokowa, młodzież szkolna bierze czynny udział w życiu wsi. Angażuje się w prace społecznych na rzecz ochrony środowiska oraz w działalność kulturalnej. Ostatnio uczestniczyła w przygotowaniu wystawy prac istebniańskiego rodaka Pawła Łyska.

A ROSIEWICZ NIE „NAWALIŁ”

Niecelny okazał się, niestety tytuł „NAWALIANKA” A. ROSIEWICZA, którym w ub. n-rze GŁOSU opatrzyliśmy informację o odwolaniu zapowiedzianych koncertów tego artysty w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszyńsku w dniu 16 bm. Okazuje się, że A. Rosiewicz nie nie wiedział o koncercie. Zale i preteusje można zatem młec nie do niego, lecz do jego menadżera lub bezpośredniego kontrahenta — Wojewódzkiego Domu Kultury w Bielsku-Białej. (O)



Fot.: Paweł Czupryna

KOMU PRZESZKADZAMY?

W numerze 14 z br. autor podpisujący się E.H. naszkicował historię powstania katolickiego kościoła w Istebnej. Jedną ze świątych w sąsiedztwie tego kościoła 3 lip pochodzi z czasu, kiedy ten kościół budowano, a więc liczyła ok. 250 lat. Obwód jej pnia na wys. ok. 3 m przekraczał 3 m. Wysokości nie można już ustalić. Podobna do świątych rośnie w parku gminnym. Została przezornie uznana za pomnik przyrody i chroni ją tabliczka z białym orzełkiem. Dwie pozostałe lipy były nieco młodsze, ale też odpowiadały wymogom uznania za pomnikowe.

Wszystkie 3 lipy rosną między kościołem a cmentarzem. Dlaczego je więc ścięto? Nie widzę żadnych racjonalnych przesłanek tego czynu. Pogłoska, jakoby groziły zwaleniem się na kościelny budynek, jest obliczona na ludzką naiwność. Śródkowa lipa była całkiem zdrowa. Jedną ze skrajnych pękła wskutek uderzenia pioruna, ale prawidłowo się od kilku lat regenerowała, a zatem wzmacniała. Druga skrajna, ta najstarsza, wykazywała nieduże zapróchnienie pnia. Drobne uszkodzenia nadawały się do usunięcia w dro-

dze drobnego zabiegu konserwatorskiego (betonowa plomba, opasanie metalową taśmą). Należało się tylko zwrócić do kompetentnych osób.

Pomnikowe drzewa stanowią dobro narodu jak zabytkowa architektura, w tym istebniański kościół, przy którym rosną. Nie wolno ich bezmyślnie, wg własnego widzimisię, niszczyć.

Stosunek człowieka do żywego świata jest miarą jego kultury. Nasi pogańscy przodkowie czcili święte gaje, umieszczając w drzewach swoje bóstwa. „Gościu, siadź pod lipą” — pisał książę polskiej literatury, Jan z Czarnolasu. Uważał lipę za miejsce co najmniej równie godne, jak własny dom.

Dużo bym dał, aby się dowiedzieć, co czuli istebniańscy specjalści od piły i topora, kiedy zwalali drzewo pamiętające sześć, może siedem pokoleń istebniańców. Chodzą słuchaj, że śpiewali piosenkę Grześkowiaka „Chłop żywemu nie przepuści”...

Moralny osąd tego czynu należy do Czytelników.

WIKTOR BUŁAWA
przewodniczący
Gminnego Oddziału
Ligi Ochrony Przyrody

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Ks. Teodor Haase postanowił wbrew ugodzie, zawartej przed swym wyborem na superintendenta, wystąpić w poczucie swej mocy i siły jako działacz niemieckiej ludności Śląska. O ugodzie wiedziało tylko prezbiterstwo i przywódcy narodowców; ogół o takie rzeczy nie dbał. Wiek ks. Haase przedstawił niedotrzymanie ugody nie jako brzydki postępek, ale jako dyplomatyczne zwycięstwo nad przeciwnikiem politycznym i sprawa była załatwiona. Ks. Haase miał wtedy zupełnie wolne ręce do dalszej pracy. Jak mocarz potężny uderzył w najbardziej obronne miejsce: zdobył sobie nauczycielstwo, czyli raczej Stowarzyszenie Nauczycieli Wiejskich.

Szkoły ludowe polskie stały zawsze, mimo konstytucji, pod władzą niemieckimi. Lecz wpływ ich dotyczyły tylko zewnętrznej strony szkoły, wewnętrzna wypełniała wyłącznie istota nauczyciela. Jeżeli był on szczerze narodowym, to szkoła nie cierpiała prawie nic a nic pod hegemonią Niemców. A u nas wtenczas, z małymi wyjątkami, takimi byli wszyscy nauczyciele, czego Stowarzyszenie Nauczycieli Wiejskich było dowodem. Nie potrafił ówczesny inspektor Bartelmus, znany hakatysta, zachwiać tą ostoją polskości.

Ks. Haasemu, jako mocarzowi, uzbrojonnemu we wszelkie możliwe sposoby walki, było dane dokonać tego dzieła w zamierzonej z polskością walce. Przez-

WILK W OWCZARNI

JAN KUBISZ

sem towarzystwa był natenczas Szygut, nauczyciel puńcowski, człowiek, dbający przede wszystkim o materialny byt nauczycieli. Ks. Haase potrafił go przekonać, że lojalność nauczycieli wobec rządu nielubimy, wielkie korzyści dla nauczycieli, i dla szkół samych, które by podniosiono na wysoki poziom. A ta lojalność polegała na tym, żeby się nauczyciele nie bawili w niepotrzebną politykę, ale żeby wychowywali materialną sobie działkę w kierunku osiągnięcia materialnego szczęścia na świecie. Jest to taka rozumna zasada, prawda jej tak w oczy bije, że nie każdy zobaczy, że się ona właściwie wynarodowieniem nazywa. Na ten lep rządów obcych idą wszystkie wróble o czysto materialistycznym sposobie myślenia. I nauczyciele poszli za tym głosem nieszczytnym, a w krótkim czasie stała się wielka zmiana w łonie stowarzyszenia.

Pamiętam konferencję, w której dokonała się ta hańbna zmiana frontu. Była to najjaśniejsza zdrada nauczycieli wobec swojego narodu! Było to wydanie swojej ziemi w posiadanie Niemców, było to wyrzucenie się wolności narodowej, było to wydanie dzieci swego narodu na wynarodowienie, była to hańba, zabójstwo i mord najstraszniejszy.

Działo się to w Ropicy. Szygut zagaił posiedzenie po niemiecku, rozprawy zaczęły się toczyć po niemiecku. Zdziwienie ogólne. Wtedy Macura Adam, nauczyciel końszczyński i ja zaprotestowaliśmy, a następnie opuściliśmy zgromadzenie. Rzuciliśmy butawę do nóg Radeziwilla...

Ten nasz krok nie pozostał bez następstw, bo przede wszystkim było to jakby oblanie zimną wodą wielu z obecnych, którzy, choć na razie nie zdobyli się na wystąpienie z towarzystwa, jednak ochłodli dla niego i czekali tylko chwili, w której by nareszcie wystąpić mogli. Ten krok stał się wyrazem myśli, idei, która nie ginie, lecz porwana powiewem wydarzeń, leci dalej jak ziarno złote, pada na glebę odpowiednią i rozrasta się w drzewo niebotyczne.

I tak doczekaliśmy się założenia Kółka Pedagogicznego w Ustroniu jako dalszej świetniejszej, czystszej i szczęśliwszej ewolucji Towarzystwa Nauczycielskiego.

Ale największą szkodę polskiej ludności wyrządził ks. Haase założeniem „Nowego Czasu”, gazeta niemiecka, redagowana po polsku! Był to jakby wilk w owczej skórce, wpuszczony do owczarni polskich owieczek. Ach! Ileż on szkody wyrządził, ileż on owieczek czeka. Ach! Ileż on wodził wyduł! Ugoda ks. Haasego o bielułnej welnie wydusił! Ugoda ks. Haasego z prezbiterstwem w r. 1882 nakazywała zwinienie tego nieszczytnego pisma. Ale ks. Haase jej nie dotrzymał!

Pamiętani, że w tym czasie wychodziła w Wiedniu czeska gazeta, wydawana w niemieckim języku celem zszereżenia wśród Niemców propagandy na rzecz Czechów. A tutaj zakłada się pismo niemieckie w polskim języku, aby zniszczyć lud polski na Śląsku. Nie można było nic bardziej piekielnego, bardziej diabelskiego wymyślić! A z tego „Nowego Czasu” narodził się godny syn, „Ślązak”, który swego ojczulka w szatańskiej złości przewyższył. Z niego zasiał narodzili się ślązakowcy, liberali i deutschfreundliche gestinne Poleni, silny odłam, szczególnie polsko-ewangelickiego ludu.

A kiedy „Ślązak” niemiecki umarł, zasiadł na jego stołcu po czeskiej stronie granicy „Nasz Ślązak”, wydawany w zepsutej, wykoślawionej gwarze polskiej i w tym samym duchu, choć odmiennym sposobem, prowadzi dalej dzieło zniszczenia. Za dużo, za dużo abyś to mógł znieść, przętniejszy ludu polski! Ale ten Bóg, co trzyma w swej możej ręce narody, dodaj sił i mocy ducha, abyś i to nieszczyście, jak innych wiele, przetrwał i ostał się cało.

Wyniki tych naprawdę tytanicznych prac ks. Haasego dla Niemców równe są zeru — hegemonia ich już u nas nie istnieje, niemieckość już tu nie panuje. Jednakże dla nas osobistość Haasego miała w sobie coś w rodzaju orkanu, który przeczesał jak zniszczeni nie po całej krainie śląskiej. Wyglądało u nas tak, jako gdy w majowym dniu mróz tegi zwarzył kwiaty drzew owocowych, wykłoszone żyto i zielone ziemniaków łany, gdy poranek, zamiast uśmiechać się porliśta rosą i kolorami kwiatów, sinym szronem niwę powłóczy, lodowym tchnie oddechem, że płasze-śpiwak z przestachu, iż wróciła zima, oniemiać i drzące do zimnej się bryły przytula.

Nad zniszczoną niwą rolnik załamuje dlonie i zaplany do nowej zabiera się orki, by na nowo posiać łany poniszczone!

WYŁONIONO FINALISTÓW

W dniach 9-10 bm. w Domu Kultury w Ustroniu-Jaszowcu odbyły się eliminacje kandydatów zgłoszonych na XI Konkurs Piosenki Czeskiej i Słowackiej. Komisji kwalifikacyjnej przewodniczył Andrzej Zurek. Spośród 31 wykonawców wyłoniono 14 finalistów: 10 solistów, 2 zespoły wokalne i 2 wokalo-instrumentalne. Wśród finalistów znalazły się 2 reprezentantki województwa bielskiego: Krystyna Zeman z Bielska-Białej i Beata Marszałek z Żywca.

Konkurs odbędzie się w dniach 17-19 VII w amfiteatrze w Ustroniu. (o)

WYRÓŻNIENIE

Dokonano podsumowania XXI edycji ogólnopolskiego konkursu „Złotej Wici”. Wśród 4 wyróżnionych na szczeblu krajowym znalazł się Zbigniew Żyła z Końca Wielkich. Młody rolnik otrzymał wyróżnienie krajowe za zmodernizowaną zagrodę. (sc)

MEDAL DLA M. LIGOCKIEGO

W ub. niedzielę odbyły się w regionie uroczystości z okazji Święta Ludowego. Instancje gminne, miejsko-gminne i miejskie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z Cieszyńska, Strumienia i Ustronia zorganizowały wieczornice, a instancje z Brennej, Dębowa, Golezowa, Istebnej, Skoczowa i Wisły uroczyste akademie a z Chybia i Hażłacha posiedzenia plenarne. Ponadto ludowcy z poszczególnych kół urządzili majowe spotkania przy ognisku i smażeniu jajecznicy.

W wojewódzkich obchodach Święta Ludowego w Polance Wielkiej (gm. Osiek) delegacja członków Stronnictwa z naszego regionu przemaszewowała przed trybuną honorową ze sztandarem miejskiej instancji ZSL z Cieszyńska.

Z okazji Święta, członek naczelnych władz ZSL i prezes GK w Istebnej Michał Ligocki został udekorowany Medalem im. Wincentego Witosa za zasługi dla ruchu ludowego. (cz)

UZNANIE DLA RACJONALIZATORÓW

Do działu wynalazczości i racjonalizacji „Celny” wpłynęły w ub. r. 162 rozwiązania racjonalizatorskie i usprawnienia od 127 pracowników. Mimo iż niewielką była ilość zrealizowanych wniosków — zaledwie 86, zakład zaoszczędził dzięki racjonalizatorstwu ponad 16,5 mln zł.

Ostatnio w poszczególnych zakładach „Celny” odbyło się spotkanie racjonalizatorów z kierownictwem polityczno-administracyjnym fabryki. Wręczono nagrody oraz dyplomy i tytuły „Zasłużonego Racjonalizatora Celny” oraz „Racjonalizatora Celny”.

Tytuł „Zasłużony Racjonalizator Celny” przypadł Stanisławowi Kleszczowi z Zakładu nr 2. Natomiast tytuły „Racjonalizator „Celny” otrzymali: Alojzy Bukowczan, Adam mgr inż. Bronisław Herman, Józef Jaluwiczor, Eugeniusz Kot, mgr inż. Stanisław Stańko (Zakład nr 1), mgr inż. Janusz Byrtek, Jan Chmielec, inż. Andrzej Cieślak, inż. Jan Czudek, mgr inż. Alojzy Drozd, Antoni Gancarczyk, Edward Kucharczyk, Tadeusz Suchon (Zakład nr 2) oraz Władysław Błażut, Bronisław Broda, Stanisław Gazurek, Józef Kobiela, Władysław Kozielec i Franciszek Łękowski („Celma” Golezów).

Ogłoszono też wyniki Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Młodzi racjonalizatorzy zgłosili na konkurs 19 projektów usprawniających, które przyniosły oszczędności 911 tys. zł.

W TMMT I miejsce zdobyli Józef Kobiela i Władysław Kozielec (Golezów), II — Roman Zwiad i Jerzy Fober, III — Czesław Kłuszczyk i Stanisław Wiszniewski (wszyscy Zakład nr 1), IV — Janusz Byrtek i Andrzej Nowicki, V — Jerzy Brzeźek i Franciszek Szczypka (Zakład nr 2).

W grupie debiutu wyróżniono wnioski racjonalizatorskie zgłoszone przez Tadeusza Podporskiego i Marka Bojdcę z BOBR ME. (kar)

NR 21 (1285) • ROK XXIX • 23-29 V 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

WYBRANO DELEGATÓW NA X ZJAZD PZPR

OBRADOWAŁA PRZEDZJAZDOWA KONFERENCJA WOJEWÓDZKA

W miniony poniedziałek, 19 bm., obradowała w Bielsku-Białej Wojewódzka Przedzjazdowa Konferencja Partijna. Oprócz delegatów uczestniczyli m. in.: członek Biura Politycznego sekretarz KC Marian Woźniak, członek Biura Politycznego KC Albin Siwak, wiceprzewodniczący WK ZSL Jan Wysagłód, przewodniczący WK SD Zbigniew Gburek, przewodniczący WRN Jan Knycz. Referat przedstawił i sekretarz KW PZPR Stanisław Habczyk.

Mówca stwierdził, że dyskusja nad projektem programu PZPR i nad tezęmi na X Zjazd, jak również indywidualne rozmowy z członkami i kandydatami przyniosły bogaty plon w postaci konkretnych przemyśleń, wniosków, uwag i propozycji. Główne miejsce zajmowała w dyskusjach i rozmowach problematyka gospodarcza. Wskazywano,

że jedyną drogą przyrostu produkcji jest poprawa efektywności wytwarzania. Umacnia się przekonanie, że o poziomie zarobków i poziomie życia winna decydować praca — jej ilość i jakość.

Podkreślano potrzebę rozwoju i umacniania samorządu pracowniczego. Wskazywano na robotniczych podejmujących działania proefek-

tywnościowe, podejmuje kroki dla lepszego wykorzystania istniejącego potencjału, dba o perspektywiczny rozwój zakładów. Spotyka się jednak również samorządy bierno, ulegające zakładowym partykularyzm i roszczeniowym naciskom załóg.

Z coraz mocniejszym sprzeciwem członków partii spotykają się wszelkiego rodzaju nieprawidłowości, wynaturzenia i nonsensy. Tak np. przedsiębiorstwom opłaca się niejednokrotnie zwiększanie kosztów własnych, bo zapewnia to większy zysk. Ciągłe jeszcze widać się z jednego krańca kraju

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Fot. Henryka Tomaszczyk

Najbardziej kochającym spośród kochających, najtroskliwszym spośród troskliwych, najbardziej wyrozumiałym spośród wyrozumiałych, najżyczliwszym spośród życzliwych - naszym MATKOM - życzymy z okazji Ich Dnia, by nigdy nie zawiodły się w nadziejach wiązanych z tymi, którym dały życie.

REDAKCJA



Medal za Zasługi dla Ochrony Przeciwpowodziowej otrzymuje st. ogn. poż. Stanisław Kalonka • Fot. Henryka Tomaszczyk.

WAŁCZĄ Z ŻYWIŁEM

W ub. sobotę zainaugurowano tradycyjne Dni Ochrony Przeciwpowodziowej. W Zawodowej Straży Pożarnej w Cieszyńsku nastąpiła uroczysta zmiana służby. Do st. ogn. poż. zostali awansowani Paweł Turon i Marian Wiekiera, a do stopnia ogn. poż.

Józef Franek, Antoni Kabiesz i Paweł Szarzewski. 7 strażaków otrzymało stopień plut. poż., 6 st. kpr. poż., a 3 st. strażaka.

Uroczysta akademie ZSP oraz ZM ZOSP odbyła się w (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

TRWAJĄ JUBILEUSZOWE DNI SKOCZOWA

W środę, w godzinach wieczornych rozpoczęły się jubileuszowe, XX Dni Skoczowa. Pogoda dopisała, na Rynku zgromadziły się tłumy mieszkańców miasta oraz przyległych sołectw.

Naczelnik mgr inż. Romuald Cieślak przekazał symboliczny klucz do bram miasta przewodniczącemu Komitetu Obchodów Dni Skoczowa.

Barwnie prezentował się złożeń z młodzieży szkolnej pochodzących z okolic, który przeszedł głównymi ulicami miasta.

Dzień dzisiejszy zaprogramowano jako „Dzień młodzieży”. Przeważać będą imprezy sportowe. Miejscem zmagania w tej rywalizacji będzie stadion KS „Beskid”.

O godz. 9 rozpoczyna się miejsko-gminne igrzyska młodzieży szkół podstawowych w lekkiej atletyce, o godz. 12 — mecz piłki nożnej dziewcząt, a o 16 — finałowe spotkanie o puchar Przewodn. ZMG ZSMP.

Na Górnym Borze rozpoczyna się o godz. 16 występy (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

LUSTRACJA GMINY

W związku ze zwycięstwem gminy Dębówiec w wojewódzkim konkursie „Mistrz Gospodarności” i jej awansu do rywalizacji krajowej, dnia 19 bm. przybyli do gminy przedstawiciele centralnej komisji konkursowej z Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Urzędu Wojewódzkiego. Zapoznali się oni z dorobkiem gminy, głównie z osiągnięciami w rolnictwie i z realizacją zadań wykonanych w czynach społecznych.

Komisja zwiedziła także przodujące gospodarstwa Mięczyława Brannego z Dębowa i Jana Górniaka z Gumiennego oraz obiekty sportowe LKS „Wyzwolenie” Simerad. (cz)

OFENSYWA KULTURALNA

Jak już informowaliśmy, w poniedziałek 12 bm. rozpoczęła się w sali naszego regionu impreza pn. Cieszyńska Wiosna Artystyczna. Ambicją jej organizatorów — Wydziału Oświaty i Kultury UM oraz Cieszyńskiego Centrum Kultury — było pokazanie dorobku kulturalnego miasta.

Główną sceną imprezy był rynek, ale również w pozostałych placówkach kulturalnych miasta — w Domu Narodowym, Teatrze im. A. Mickiewicza, Państwowej

Szkole Muzycznej na Zamku i w lokalach Filii USL — organizowano koncerty muzyczne, przedstawienia teatralne, wystawy plastyczne i pokazy filmowe. Poniedziałek był dniem folkloru, wtorek — teatru, środa — kultury zakładowej, czwartek i piątek — muzyki, sobota należała do młodzieży, a niedziela upły-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Najefektowniej prezentowały się na estradzie w Rynku zespoły regionalne. Na zd. szkolny zespół regionalny z Bażanowic, który wystąpił w ramach Przeglądu Szkolnych i Młodzieżowych Zespołów Artystycznych „Olza '86” • Fot. Henryka Tomaszczyk.

MECHANIZACJA W GÓRACH

Jubileuszowe X walne zgromadzenie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Istebnej przebiegało w ub. czwartek pod znakiem obchodów 10-lecia Spółdzielni. Sekretarz KG PZPR Stanisław Kopyński, prezes WZKiOR Bogdan Kneć oraz prezes GZKiOR Józef Kędzior złożyli gratulacje i podziękowania pracownikom SKR-u na ręce jej prezesa Jana Gazura.

Spółdzielnia wykonywała w ub. r. usługi na 650 ha, mimo iż ogólna powierzchnia gruntów rolnych w gospodarce indywidualnej w gminie wynosi 2550 ha. Na przyszłość w obliczu usługami większego obszaru stoi przede wszystkim konfiguracja terenu, która uniemożliwia wjazd z ciężkim sprzętem zmechanizowanym na położone w górach pola. Usługom mechanizacyjnym nie sprzyjają również zmienne warunki atmosferyczne oraz rozdrobnienie gospodarstw.

Rolnicy najchętniej korzystają z głębogryzarek, kultywatorów i z kosiarzy rotacyjnych. Ponadto SKR wykonuje usługi 14 ciągnikami, 1 gąsienicowym, 3 samochodami ciężarowymi i 2 dostawczymi, 4 plugami, 2 bromami i 1 młocarnią. Chętnie rozszerzyłaby usługi o wykopki ziemniaków. (o)

KURS

Jak informuje kierowniczka Rejonu PCK w Cieszynie Halina Bolowska, Zarząd Rejonowy PCK organizuje bezpłatny kurs dla kandydatek na siostry PCK. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 roku życia, posiadanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia oraz nienaganna opinia. Bliższe informacje można uzyskać w Zarządzie Rejonowym PCK, Cieszyn, ul. Rynek 19 I p., w godz. od 8 do 15, lub pod nr-em tel. 20-174. (o)

DNI

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

zespółów szkolnych, o godz. 17 zaprezentuje się publiczności zespół „Skoczowianka”, a o godz. 20.30 do 22 trwać będzie dyskoteka. O godz. 18 w sali klubu „Ruchu” na os. Szewczyka wystąpi kabaret dziecięcy „Szewczyk”, a o godz. 19 w sali widowiskowej MSM „Współnota” teatryk dziecięcy „Kłitka” wystawi „Szatana z siódmej klasy”.

Imprezy sportowe będą też dominować w sobotę. Odbędzie się tenisowe mistrzostwa szkół podstawowych oraz międzyszkolny turniej gwiazd (godz. 9), spartakiada dzieci przedszkolnych (godz. 10), turniej piłki siatkowej (godz. 11), bieg uliczny (godz. 13), mecz oldbojów, pokazy judo i karate (godz. 15) oraz mecz piłkarski Beskid Skoczów — BBS Bielsko (godz. 16).

Za okazane wyrazy współczucia, za wieniec i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszej najukochańszej Zony, Matki, Babci i Teściowej

śp. Heleny WAJDZIK

przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Michała GOMOLI

OSP Ustron, ZBoWiD Ustron, delegacjom Zakładu Energetycznego w Cieszynie, Wiśle i Ustroniu, krewnym, sąsiadom, znajomym składa

RODZINA

„ORBIS” W NOWEJ SZCIE

Od 5 bm. klienci cieszyńskiego „Orbisu” ponownie są przyjmowani w starej siedzibie w Ryńku. Po przeprowadzonym remoncie poprawiła się estetyka i funkcjonalność pomieszczeń. Wnętrza zaprojektował artysta-plastyk Ryszard Makarewicz z Cieszyna. Projektant dostosował się do wymogów planu rewitalizacji kamieniczek w Ryńku. Wewnątrz zachowano dotychczasowe łuki oraz odsłonięto te, które istniały w przeszłości. Ze względu na konstrukcyjne odstępstwo od tej zasady jedynie przy oknach frontowych.

Podczas generalnego remontu, który pochłonął kwotę ok. 5 mln zł, wymieniono też stolarkę, instalację wod.-kan. oraz elektryczną. Prace budowlane wykonała firma rzemieślnicza braci Ligockich z Cieszyna, a stolarka otworowa i meblowa jest dziełem Maksymiliana

Szczepanka z Usługowej Spółdzielni Pracy w Ryńku.

W wyniku remontu zyskano dodatkowe, naturalne oświetlenie pomieszczeń, zastosowano wentylację, wszystkie stanowiska połączone aparatami telefonicznymi. Zgodnie z wymogami wykonano kasy i wy-

posażono je w instalację alarmową. Działają też punkty informacyjne, jest nagłośnienie oraz wygodne mebelki dla klientów. Pracownicy otrzymali również pokój śniadaniowy.

Jak nas poinformował dyr. „Orbisu” Zbigniew Niemiec, jesienią br. przystąpi się do prac przy elewacji budynku. (kar)



Fot. Henryka Tomaszczak

NAD TEZAMI

Dnia 12 bm. zebrał się na posiedzeniu plenarnym Miejski Komitet SD w Skoczowie. Do udziału zaproszono także członków podstawowych ogniw organizacyjnych Stronnictwa.

Podczas zebrania I sekretarz KMG PZPR Zbigniew Kaliciński zaprezentował też na X Zjazd PZPR, poświęcając szczególnie wiele miejsca sprawom, które są przedmiotem zainteresowania członków SD.

Nad wystąpieniem Z. Kalicińskiego rozwinęła się ożywiona dyskusja, w trakcie której sformułowano także konkretne wnioski. (F)

O godz. 15.30 rozpocznie się tradycyjny turniej wsi, o godz. 18 wystąpi kapela podwórkowa „Włóknarz” z Bielska-Białej, a o godz. 19 rozpocznie się na Górnym Borze festyn ludowy.

W niedzielę, o godz. 9 TVP rozpocznie nagrywanie programu telewizyjnego pn. „Zajechal wóz do Skoczowa”. O godz. 12 na zbiegu Kapliców rozpoczyna się pokazy modeli latających członków Aeroklubu Bielskiego, a w klubie „Ruchu” na os. Szewczyka odbędzie się kiermasz książek.

Do niedzieli w salach MDK „Tryton” można także zwiedzać poplenerową wystawę „Skoczów w malarstwie”, stroju cieszyńskiego i plastyków Podbeskidzia, w sali KS Beskid wystawę numizmatyczną i medalierską, natomiast w „Wspólnocie” akwarele Dariusza Orzulika oraz czarno-białe fotografie Leona Pary. (kot)

Z PRAC EGZEKUTYWY KM PZPR

Zebrała się na kolejnym posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie. W pierwszym punkcie porządku obrad wysłuchano informacji nt. przygotowań do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, którą przedstawili: zastępca inspektora oświaty i wychowania Janusz Wija, komendant Ilufca ZHP Jan Polysz oraz przewodniczący Zarządu Miejskiego ZSMP Piotr Maciejczek.

Całością akcji kieruje w Cieszynie specjalny sztab, powołany przez Naczelnika Miasta.

Wszystkie placówki letniego wypoczynku dzieci i młodzieży mieścić się będą w szkołach i internatach. Wypytano do tego celu Szkoły Podstawowe nr 2, 4, 5 i 6 oraz internaty Zespołu Szkół im. Osuchowskiego przy ul. Świeżego, Zespołu Szkół Zawodowych ZSZ „Sch” przy ul. Moniuszki, Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 przy ul. Fryszackiej, Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych przy ul. ul. Kraszewskiego i WOP oraz Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych przy ul. Sienkiewicza. Z uwagi na remonty wyłączono Szkoły Podstawowe nr 1 i 3 oraz Internat Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

Lokowanie placówek letniego wypoczynku w obiektach oświatowych nie jest rozwiązaniem najszybszym, powoduje bowiem trudności w prowadzeniu prac remontowych i przyczynia się do dekapitalizacji bazy szkolnictwa. Są wprawdzie użytkownicy, którzy zawiązką

rekompensują powodowane przez siebie szkody, spotyka się jednak i takich, którzy są winni dewastacji szkół i internatów.

Uczniowie cieszyńskich szkół wyjeżdżają w br. m.in. do Szczecina, Dąbki w woj. koszalińskim, do Lipowca, jak również do Czechosłowacji i do NRD. Zespół im. M. Kopernika. Zespół Szkół Zawodowych CZS „Sch” i Dom Dziecka urządzają obozy. Półkolonie zostaną urządzone w Szkołach Podstawowych nr 2 i 4. Przyjadą natomiast do naszego miasta dzieci m.in. ze Szczecina, Koszalina, Gostynia, Bytomia i z Bielska-Białej.

Tradycyjnie uroczystą jest wypoczynkowa oferta ZHP. Oboz w Lglinie (województwo łódzkie) obejmie 200 dziewcząt i chłopców a kolonia zuchowa w Wilkowicach — 75. Do NRD wyjedzie 40 osób a do Czechosłowacji, w ramach wycieczki 20. Tytuł uczestników skorzysta z rowerowego obozu wędrownego, a w akcji „Frombork” weźmie udział 50 osób.

ZSMP jest organizatorem wyjazdów zagranicznych w ramach ochotniczych hufców pracy. Obejmują one w br. Czechosłowację, NRD i Węgry. Ok. 130 osób będzie uczestniczyć w wyjazdach i wczasach zagranicznych urządzanych przez „Juventur”. Oferta obejmuje Bułgarię, Węgry, NRD, CSRS. Krajowe obozy szkoleniowe - wypoczynkowe zostaną urządzone m.in. w Pobierowie k. Szczecina, Gołdziej, Ustroniu Morskim, Łagowie, Jabłoni k. Pizy, Krzywi w woj. śląskim. (m)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 30.IV.1986 r., w trybie przyspieszonym sprawy Andrzeja Płaty, zam. Przyszewo 10 w woj. nowosądeckim, obwinionego o to, że w dniu 29.IV.1985 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu, spał na ławce przystanku MFGKIM; przy ul. F. Michajdy w Cieszynie; w okresie od dnia 21.IV.1985 r. do 29.IV.1985 r. mieszkał u swojej siostry przy ul. Mickiewicza 13 w Cieszynie bez dokonania ciągłego na nim obowiązku meldunkowego; w okresie od lipca 1985 r. do dnia 29.IV.1986 r. nie pozostawał w stosunku pracy, nie pobierał nauki, a także nie był zarejestrowany w Wydziale Zatrudnienia jako osoba poszukująca pracy, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 45 tys. zł. (kr-227)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 28.IV.1986 r. sprawy Tadeusza Franka, zam. Ogrodzonej 28, obwinionego o to, że w dniu 10.III.1986 r., będąc w stanie nietrzeźwym, kierował na drodze Ogrodzonej — Kostkowiec ciągnikiem marki „Ursus”, nr rej. BBX 22-11, nie posiadając ponadto do tego uprawnień, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 40 tys. zł. (kr-231)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 8.V.1986 r., w trybie przyspieszonym, sprawy Bożeny Dziedzic, zam. w Cieszynie, ul. Świerczewskiego 68, obwinioną o to, że w dniu 7.V.1986 r., będąc pod działaniem alkoholu, używała w amfiteatrze przy ul. 1 Maja w Cieszynie słów wulgarnych, czym wywołała zgorszenie publiczności, uznało w/w winną popełnienia wykroczenia i wymierzyło jej karę 3 miesięcy aresztu zasadniczego. (kr-232)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 30.IV.1986 r. sprawy Jana Kurusa, zam. w Pruchnej 82, obwinionego o to, że w dniu 12.III.1986 r. kierował pojazdem zaprzęgowym po drodze E-16 w Kończykach Wielkich w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, wskutek czego spowodował kolizję drogową, a ponadto kierował w/w pojazdem bez wymaganego zezwolenia, mimo panującej mgły, oraz bez wymaganych uprawnień, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę 20 tys. zł grzywny. (kr-233)

WALCZĄ Z ŻYWIŁEM

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

OCK. Uczestniczyli m.in.: I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin, naczelnik inż. Edward Matuszek oraz szef RUSW mjr Stanisław Kryśka. Medal za Zasługi dla Ochrony Przeciwpowodziowej otrzymał st. ogn. p.o. Stanisław Kolenko, a odznakę Zasłużony Funkcjonariusz Pożarnictwa st. ogn. p.o. Ludwik Burdaj. Złoty medal Za zasługi dla Pożarnictwa wręczył Janowi Borucie, Janowi Czyżowi, plut. p.o. Edwardowi Goryłowi, Franciszkowi Pieczoncz, st. ogn. p.o. Karolowi Szypczy, srebrny ogn. p.o. Zdzisławowi Lebnikowi, plut. p.o. Romanowi Sikorze, ogn. p.o. Pawłowi Szarcowi, a brązowy Renacie Macurze i plut. p.o. Adamowi Szarcowi.

Ogłoszono też wyniki współzawodnictwa pomiędzy jednostkami. W grupie terenowych OSP zwyciężyło Mnisztwo przed Bobrkiem i Boguszwicami, a wśród jednostek zakładowych „Celina” I przed Elektrownią i „Celina” II.

Złożono również kwiaty pod tablicą upamiętniającą śmierć strażaków uczestniczących w akcji ratowniczej mostu na Olzie.

Z okazji Dnia Strażaka uroczystości w Skoczowie odbyły się na placu przed jednostką. Prezes ZMG ZOSP Rudolf Pszczółka wygłosił okolicznościowe przemówienie, a Komendant Rej. ZSP mjr p.o. Kazimierz Chrapek odczytał rozkaz Komendanta Woj. Straży Pożarnych.

Złoty medal Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Józef Gawlas (Wiślica), Karol Obracaj, Gustaw Śmieszek (Ochaby), Jan Podzorski (Miedzybóże), Gustaw Pszczółka (Pogórze), Tadeusz Sikora (Skoczów), Józef Zbigniewski (Pierściec), srebrny: Binkowski (Pierściec), Emil Borecki (Pogórze), Paweł Brychlec (Wiślica), Cieslar (Bładnic), Jan Matyuszyn, Maria Oldak, Władysław Wija (Skoczów), Józef Zaber (Kowale), a brązowy: Leszek Hubezyk, Józef Kądzierz (Skoczów) oraz Stanisław Urbański (Pogórze).

Strażacy uczestniczący w uroczystości przeszli pod pomnik Poległych za Wolność Śląska, gdzie złożyli wieniec.

Uroczyste spotkanie oraz akademie odbyły się w gminach Dębówiec i Chybie, a w sobotę akademie odbędzie się w Wiśle. (kar)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie rozpoznał dnia 23.I.1986 r. sprawę Romualda Karpankiewicza, zam. w Ochabach Małych 41, oskarżonego o to, że:

1. Działając w warunkach powrotu do przestępstwa oraz przestępstwem ciągłym dokonał włamania, otwierając drzwi samochodu doposażonym kluczem:
 - a) w nocy z 7 na 8 grudnia 1984 r., w Bielsku-Białej, do samochodu marki „Fiat 125p”, skąd skradł pompukę do pompowania opon o wartości ok. 2 tys. zł na szkodę Franciszka Ch.,
 - b) w dniu 4 stycznia 1985 r. w Skoczowie do samochodu marki „Fiat 125p”, skąd skradł sprzęt radiowo-odtwarzający, głośniki oraz okulary przeciwsłoneczne o łącznej wartości 22 tys. zł na szkodę Józefa J.,
2. W czasie, miejscu oraz w warunkach opisanych w p. 1. zabrawał w celu krótkotrwałego użycia:
 - a) w nocy z 7 na 8 grudnia 1984 r., w Bielsku-Białej, samochód osobowy marki „Fiat 125p” własności Franciszka Ch.,
 - b) w dniu 4 stycznia 1985 r., w Skoczowie, samochód osobowy marki „Fiat 125p” własności Józefa J.,
3. W dniu 8 stycznia 1985 r., będąc pozbawionym wolności na mocy postanowienia Prokuratury Rejonowej w Cieszynie o tymczasowym aresztowaniu, dokonał samouwolnienia.

Sąd Rejonowy w Cieszynie:

1. Uznał osk. Romualda Karpankiewicza za winnego popełnienia czynu opisanego w p. 1 oskarżenia i za czyn ten skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności a na to na karę 60 tys. zł grzywny;
2. Uznał osk. Romualda Karpankiewicza za winnego popełnienia czynu opisanego w p. II oskarżenia i za czyn ten skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;
3. Uznał osk. Romualda Karpankiewicza za winnego popełnienia czynu opisanego w p. III oskarżenia i za czyn ten skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
4. Biorąc za podstawę wyżej orzeczone kary pozbawienia wolności i grzywny orzekł karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i 60 tys. zł grzywny.
5. Zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 6 stycznia 1985 r. do dnia 23 stycznia 1986 r.;
6. Orzekł w stosunku do oskarżonego naoczny ochronny na okres 4 lat;
7. Zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”;
8. Obciążył oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 3.840 zł oraz opłatą w wys. 20.400 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dnem 18 lutego 1986 r. (kr-238)

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA W CIESZYNIE

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu Fiat 126P,
nr rej. BBA 581B, stopień zużycia 70 proc.,
cena wywoławcza 93.000 zł

Przetarg odbędzie się na terenie Zajezdni PKS Cieszyn, ul. Świerczewskiego 21 w 14 dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia (licząc dzień druku jako pierwszy), o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładowej co najmniej w przeddzień przetargu.

W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu przetarg drugi odbędzie się w 14 dni po pierwszym przetargu o tej samej godzinie i w tym samym miejscu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

229kr

W 1937 r., kiedy Józef Samiec postanowił zostać strażakiem, Ochotnicza Straż Pożarna w Mnisztwie liczyła ok. 35 członków, a na tzw. wyposażeniu miała wóz dwukonny, ręczną pompę, węże, bosaki, drabinę przystawną, trochę siekier i kilofów oraz parę 10-litrowych, brezentowych koszy na wodę. Wóz był pomalowany na czerwono i ten jego kolor stanowił jedyny paradny akcent strażackiej ferajny. Mogły się jeszcze podobać mundury wyjściowe, ale w nich pokazywano się rzadko. Owszem, zdarzało się, że w niedzielę rano któryś z chłopaków chcąc zadać szyku przed pannami śpieszącymi do kościoła założył na drogę na ćwiczenia galowy strój, ale większość poprzestawała na ćwiczebnym, składającym się ze znoszonej, starej bluzy i białych spodenków oraz z nieodzownego hełmu, pasa i toporka. Żadne zatem błyskotki nie pociągnęły 19-letniego Józefa do strażackiej służby, nie powodowała nim też żadna bohaterska ideologia walki z rozszalałym żywiołem. W Mnisztwie rzadko wybuchały pożary. W 1933 r. spłonęła chata Brody i na tym się do wybuchu wojny w 1939 skończyło. Ważniejszym powodem wstąpienia do OSP była chęć uczestniczenia w życiu społecznym i kulturalnym wsi. Bo remiza odgrywała jednocześnie rolę miejscowego salonu towarzyskiego a strażacy — działacze oświatowi, którzy uświadamiali gospodarzy, jak i co należy robić, żeby uniknąć w domu ognia. Wprawdzie w latach 30. nie było już we wsi słomianych strzech, a „pożarodajny” prąd elektryczny dochodził zaledwie do 3-4 obiektów przy głównym trakcie, to jednak niebezpieczeństwo wzniesienia pożaru od otwartego ognia czy od pioruna istniało zawsze i strażacy ciągle mieli o czym rozmawiać na zebraniach wiejskich organizowanych przez sołtysa czy z młodzieżą w remizie. „Obywatele mieli wtedy wysoką świadomość niebezpieczeństwa i skrupulatnie przestrzegali przepisów przeciwpożarowych” — chwali dzisiaj pan Józef swoich ziomków, ale wnet też doклада laurowy listek do wieńca zasług braci strażackiej, mówiąc o stosowanym w organizacji swoistym modelu działalności profilaktycznej. Jego skuteczność wynikała m.in. z faktu, że każdy strażak był odpowiedzialny za bezpieczeństwo własnego gospodarstwa. Wy-



Fot. Henryka Tomaszczyka

STRAŻAKIEM BYĆ...

KAZIMIERZ KASZPER

starczyło zatem — rozumowano — pozyskać na członków OSP większość mężczyzn ze wsi, aby raz na zawsze usunąć z mniszkiego nieba czerwonego kura. Poza tym, do grupy aktywnych strażaków można było zaliczyć także gospodarzy, których zobowiązano do „świadczenia koni” na ćwiczenia i do akcji. Konie były im wszak potrzebne do ciągnięcia czerwonego wozu. Pod koniec lat 30. zaszczytną rolę strażackich woźniców pełnili: Jan Korzec, Adolf Broda, Józef Olszar i Jan Maciejczek.

J. Samiec pozostał pod wpływem społecznych uroków wiejskiego strażactwa przez całe życie. W 1951 r. został prezesem rodzimej OSP, a po przeprowadzeniu się do Cieszyńska w 1963 r. — wiceprezesem. Od 1981 r. pełnił funkcję skarbnika. W latach 1958-75 był skarbnikiem Zarządu Oddziału Powiatowego, a od 1959 do 1966 członkiem Zarządu Okręgu Wojewódzkiego. W latach 1967-69 pełnił funkcję z-cy

przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej, a do 1975 przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej przy ZW ZOSP w Katowicach. Po utworzeniu nowych województw został członkiem ZW ZOSP w Bielsku-Białej, a w latach 1977-79 był przewodniczącym Komisji Wzajemnej Pomocy przy tymże Zarządzie.

Pomimo długiego stażu w wysokich władzach strażackich, nadal najżywiej obchodzi go sprawa Mnisztwa. Najważniejszą na dziś jest rozbudowa i modernizacja remizy i Domu Strażaka. Bo ten dom do niedawna jeszcze pulsował życiem całej wsi. Tutaj odbywały się wszystkie zebrania środowiskowe, zabawy, bale i dożynki, a z chwilą rozpoczęcia prac w 1984 r. to się, niestety, skończyło. Powodem do dumy może być tradycyjna, łcie przedwojenna — aktywność strażaków przy budowie. Do końca ub.r. wykonali prace wartości 4.600 tys. zł, w czym udział dotacji wniósł za-

ledwie 1.700 tys. zł. A więc dodatkowa wartość prawie 3 mln zł jest wyłącznie dziełem strażackich rąk! Członkowie OSP wykonywali wszystkie roboty bezpłatnie. Niektórzy z nich mają na swym koncie 500 i więcej społecznie przepracowanych godzin. „Oto, czym jest straż pożarna na wsi” — uśmiecha się pan Józef. Prowadzi kasę Społecznego Komitetu Rozbudowy Remizy Strażackiej, więc powodów do zadowolenia mu nie brakuje.

— Czy mam rozumieć, że w ochotniczym strażactwie wiejskim nie się od czasów pańskiego debiutu nie zmieniło?

— Skądże znowu! Minęła cała epoka. Zmiany są widoczne gołym okiem, choćby w wyposażeniu. Posiadamy dzisiaj wóz bojowy m-ki „Żuk”, motopompę, świetne węże bojowe, a zamiast koszy brezentowych podjeżdża na miejsce akcji cysterna z 3 tys. l wody. Zmieniło się też umundurowanie, które jest jednolite i gustowne.

To są zmiany pozytywne, ale występują też negatywne. Z niepokojem obserwuję starzenie się OSP. Dawni, zaangażowani członkowie odchodzą, a młodzież nie za bardzo ma ochotę ich zastąpić. Brakuje drużyn młodzieżowych, które, kształciłyby kadry dla OSP. Na wsi ważnym składnikiem straży powinny być drużyny kobiece. Ich członkinie odgrywałyby decydującą rolę w pracy kulturalno-oświatowej, nie mówiąc o tym, że do nich przede wszystkim powinna należeć opieka nad apteczką i udzielanie pierwszej pomocy w czasie akcji. Tegiminy też do rejonowych zebranych OSP. Były takie organizowane w b. powiecie cieszyńskim i przyniosły wiele korzyści wszystkim uczestnikom.

— Widzi pan szanse poprawy?

— Wystarczy zrealizować to, co wyżej wymieniałem. Oczywiście, że klimat na wsi jest dziś inny i nie wszędzie ludzie zechcą dostrzegać w strażakach organizatorów życia społecznego, ale OSP jest tam nadal nieodzowna i od niej zależy, jaką w rzeczywistości rolę będzie odgrywać. Przykład Mnisztwa pozwala mi być optymistą. Dwukrotnie w latach 1984 i 85 zajęliśmy i miejsce we współzawodnictwie OSP miast Cieszyńska i zdobyliśmy puchar przechodni prezesa ZM ZOSP. To chyba jest najwymowniejszym dowodem aktywności naszych, 66 członków i w ogóle możliwości działania OSP na wsi.



Zorganizowane przez Cieszyński Klub Hobbistów i Kolekcjonerów Targi Staroci zwabiły na Rynek znawców przedmiotu z Cieszyńska i z okolicy.

OFENSYWA KULTURALNA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

nęła pod znakiem kiermaszy. W środę (o przebiegu dwóch pierwszych dni już pisaliśmy) estradą na Ryнку zawładnęły zespoły instrumentalne działające przy zakładach pracy. Wystąpiły: „Gemini” z „Celmy” pod kierownictwem Karola Krawca, celmowska orkiestra dyrygowana przez Piotra Gruchala oraz „Atut” ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńianka”, prowadzony przez Dariusza Itnera. Spodziewano się jeszcze koncertu „Oriona” z „Elektrometalu”, ale jego miejsce na estradzie zajął niezrzeszony, dobrze się zapowiadający i poszukujący mecenasa zespół „Felixstones”. Jak informuje dyr. CCK Maria Gawlas, impreza miała charakter otwarty i każdy, nawet nie zapowiadany zespół mógł wystąpić na estradzie. Z formuły tej skorzystał wyłącznie „Felixstones”.

Na zakończenie wystąpili członkowie Amatorskiego Klubu Tanecznego „Quick”, działającego przy CCK.

W Filii USŁ natomiast odbył się recital piosenki poetyckiej, inspirowanej poezją polską i francuską. Wykonawcą był znakomity krakowski artysta Leszek Długosz.

Podczas dni muzyki zorganizowano w teatrze koncert uczniów PSM oraz — stojący na wysokim poziomie koncert Cieszyńskiej Orkiestry Symfonicznej, kierowanej przez Ryszarda Koziała. Po-

nadto w piątek, w sali koncertowej PSM odbył się recital fortepianowy absolwentki cieszyńskiej szkoły i Akademii Muzycznej w Poznaniu Romana Molinka. W Filii USŁ zainaugurowano natomiast studenckie „Cieszyńskie” koncertem „Strichli” kwartetu. Tego samego dnia, w Domu Narodowym wystąpił zespół teatralny Kola Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Pogwizdowie, który wystawił „Karpackich gorali”. Spektakl nie był wcześniej zapowiadany, znalazł się w programie „dni muzycznych” przypadkowo. Wygłaskać żałować, że tłumnie zgromadzona na Ryнку publiczność wolała dać pierwszeństwo zespołom muzycznym. Amatorzy z Pogwizdowa występowali dla garstki widzów.

W sobotę zorganizowano w salach Domu Narodowego turniej szachowy dla dzieci i młodzieży, a wieczorem na Ryнку — plenerową dyskotekę, którą prowadził Krystian Bębnek z „Polifaru”. W Filii USŁ wystąpił z kameralnym programem Andrzej Rosiewicz.

W niedzielę odbyły się: Giełda Płyt, Targi Staroci, loteria książkowa, kiermasz książki i „Cepellada”, wystawa antykwarialna, wystawa malarstwa i rzeźby członków Kola Plastycznego przy MZC oraz Przegląd Szkolnych i Młodzieżowych Zespołów Artystycznych „Olza 88”. (kls)

TOWARZYSTWO LUDZI AKTYWNYCH

Ne bez przeszkód rodziło się Towarzystwo Miłośników Skoczowa. Zebranie organizacyjne zwołano na 23 IX 1985 r. Przybyło 65 osób. Wyłoniono 10-osobowy Komitet Przygotowawczy, który przekształcił się na następny zebraniu w zarząd. Projekt statutu przygotował dr Jerzy Sieklucki. Z przyczyn niezależnych od miejscowych władz do zatwierdzenia statutu, jak również do zarejestrowania towarzystwa jednak nie doszło.

Większość osób, które zgłosiły akces do stowarzyszenia weszła w skład powołanego przez Prezydium MRN Komitetu Obchodów 700-lecia Skoczowa. Uroczystości jubileuszowe odbywały się w dniach 4-11 czerwca 1987 r. Wydano też z tej okazji, oprócz programu obchodów, „Pamiętnik skoczowski”.

Niejako kontynuacją tych obchodów stały się doroczne dni Skoczowa. Powoływane w związku z tym komitety organizacyjne stanowiły namiastkę regionalnego towarzystwa kulturalnego.

Do idei powołania TMS powrócono po 11 latach, w r. 1976. Skłoniło do tego miejscowych działaczy rozwiązanie kół terenowych Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Członkowie skoczowskiego kola, postanowili utworzyć samodzielne stowarzyszenie regionalne, które działałoby jednak na dość luźnych zasadach. Do jego formalnej rejestracji doszło dopiero 10 IV 1979 r. Miesiąc wcześniej wybrano na walnym zebraniu nowy zarząd i uchwalono statut.

Na b.f. przypada 10-lecie powstania Towarzystwa Miłośników Skoczowa. Uzyskało ono w tym czasie liczące się wyniki. Specjalną troską otoczono postać wybitnego mieszkańca miasta, Gustawa Morcinka. W dniu 12 XII 1980 r. TMS urządziło wieczornicę w związku z 17 rocznicą śmierci pisarza. Podjęto starania o ponowne uruchomienie muzeum w budynku, w którym mieszkał i tworzył autor „Ondraszka”. Dnia 3 XII 1983 r. odbyła się sesja popularnonaukowa z okazji 20. rocznicy śmierci G. Morcinka. Urządzono też wystawę ilustracji utworów pisarza, których autorami byli uczniowie szkół miasta i gminy. W kilka miesięcy później przekazano 428 ilustracji Muzeum w Cieszyńsku. Dnia 27 XI 1984 r. powołano Społeczny Komitet Budowy Pomnika G. Morcinka, zaś z początkiem br. wystąpiono do Ministra Górnictwa i

Energetyki o nadanie imienia G. Morcinka budowanej w Kaczycach kopalni.

W r. 1981 zakupiono zdjęcia i negatywy o tematyce skoczowskiej, których autorem był Leon Para. W maju 1982 r. urządzono ich wystawę. TMS było również inicjatorem wyświetlenia kręconego w Skoczowie filmu „Pełnia nad głowami”. W grudniu 1983 r. urządziło w sali MDK „Tryton” wystawę szopek krakowskich ze zbiorów Muzeum Miasta Krakowa. Niedawno ogłosiło konkurs dla pobudzenia aktywności społeczno-kulturalnej związków i organizacji.

TMS uzyskało już także pewien dorobek wydawniczy. Jego staraniem wydane zostały „Herby i pieczęcie miasta i gminy Skoczów” Jana Wantuly, monografia „Pledanu” w związku ze 140-leciem fabryki, „Kronika skoczowska”. Do tradycji weszły już urządzane z okazji karnawału „Jonaszowe Bale”, wiosenne smażenie jajecznic, turnieje brydża sportowego o puchar TMS, pieczenie barana.

Scisle więzy łączyły z Towarzystwem zmarłą niedawno Marię Wardas. W dniu 17 XII 1983 r. urządzono spotkanie z pisarką, której życie i twórczość przedstawił mgr J. Wantula. M. Wardas przekazała na cele towarzyszące 100 tys. zł.

W r. 1984 TMS uzyskało nagrodę w wys. 200 tys. zł w ogólnopolskim konkursie „Bliżej regionu — bliżej kraju”.

Od 3,5 lat towarzystwo ma siedzibę w suterrenach dawnego przedszkola przy ul. Mickiewicza. Funkcję prezesa pełni „Paweł Szarzewski”, jego zastępcą jest inż. Andrzej Fajer, sekretarzem Kazimierz Zgoda, skarbnikiem Jan Buchta, kronikarzem Bogusław Niemiec, a członkami Zarządu art. plast. Edward Byszorski (w r. 1984 urządzono wystawę jego plakatów), dr inż. Józef Drabina, Józef Gańczarczyk, Piotr Kania, Apolonia Kołatek, Henryk Mały oraz mgr Jan Wantula. Komisji Rewizyjnej przewodniczy inż. Roman Greń.



Wyjątkowym wydarzeniem „Wiosny” była niewątpliwie wystawa rzeźby i malarstwa ludawego twórcy Ludwika Kubaszczyka, zainstalowana w Galeryjce CCK.



Giełda Płyt Krzysztofa Suchanka cieszy się tradycyjnie popularnością głównie wśród młodzieży. Zdjęcie: Henryk Tomaszczyk.

CZY ZNASZ WISŁĘ?

Dnia 15 bm. w sali posiedzeń UM w Wiśle odbyły się finały konkursu dla uczniów miejscowych szkół podstawowych pn. „Czy znasz Wisłę?”. Uczestniczyło 5 zespołów.

Zwyciężyła SP nr 4 z Wisły-Głębiec, zdobywając 123 pkt. Dalsze miejsca zdobyły drużyny SP nr 1 Wisła-Centrum — 101 pkt., SP nr 3 Wisła-Malinka — 100,5, SP nr 2 Wisła-Czarne — 92 oraz SP nr 5 Wisła-Jawornik — 88 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej I miejsce zajęła Beata Mendrek (SP nr 2) — 102 pkt., II — Władysław Łazarz (SP nr 4) — 97, III — Zdzisław Pilch (SP nr 2) — 93, IV — Marek Mach (SP nr 4) — 90, V — Magdalena Podgórska (SP nr 1) — 89 pkt.

Organizatorem udanego konkursu była Sekcja Młodzieży Towarzystwa Miłośników Wisły. (kot)



Zwycięska drużyna z SP nr 4 w Wiśle-Głębiec.

PRZEGŁĄD ORKIESTR

Dwa lata temu organizatorem Wojewódzkiego Przeglądu Orkiestr Dętych OSP Pogwizdów, natomiast tegoroczny odbędzie się 24 bm. w amfiteatrze w Pogwizdowie. Początek o godz. 25.

W sobotę wystąpią orkiestry OSP z Mazanowic, Słemieńskich, Halcnowa, Lipni, Gilowic, Przytkowic, Łęczyńskich, Makowa Pod-

halańskiego, Pogwizdowa. Zembrzyc i Kleczy. Natomiast w niedzielę zaprezentują się orkiestry strażackie ze Starej Wsi, Pisarzowic, Choczni, Pietrzykowic, Gorzowa, Osieka, Czańca, Polanki Wielskiej oraz z Kalnej.

Po raz trzeci I miejsca w przeglądzie bronić będzie orkiestra OSP z Pogwizdowa pod dyktando Czesława Kani. (r)

W sobotę wystąpią orkiestry OSP z Mazanowic, Słemieńskich, Halcnowa, Lipni, Gilowic, Przytkowic, Łęczyńskich, Makowa Pod-

halańskiego, Pogwizdowa. Zembrzyc i Kleczy. Natomiast w niedzielę zaprezentują się orkiestry strażackie ze Starej Wsi, Pisarzowic, Choczni, Pietrzykowic, Gorzowa, Osieka, Czańca, Polanki Wielskiej oraz z Kalnej.

Po raz trzeci I miejsca w przeglądzie bronić będzie orkiestra OSP z Pogwizdowa pod dyktando Czesława Kani. (r)

...I ŚMIECH SZCZERY

Aleksander Widera — poeta, edytor, działacz kulturalny, przede wszystkim jednak wytrwały zbieracz i popularyzator folkloru wydał kolejny tom tekstów. Są to „Ślaskie bery i śmiech szczery”, przynoszące ponad 180 kawałów, anegdot i dowcipów. Autor wykorzystał m.in. teksty Józefa Balcar z Lipowca, Michała Juroszka z Koniakowa, Franciszka Kuczkul z Istebnej, Rudolfa Macury z Cieszyna, Emilii Michalskiej z Prucbnej oraz Pawła Ruckiego z Jaworzynki.

Książka została wydana przez Związek Polskich Autorów i Kompozytorów. Dowcipna jest nie tylko treść, ale i tytuły rozdziałów, które zostały ujęte w formie rymowej. Oto przykłady: „Umizgi, zaloty, małżeńskie kłopoty”, „Nie tylko lada — klientka oddziela od ekspedienta”, „O spryciarzach, o głupkach lub wystrychniętych na dudka”, „Kawały różnych odcienników ze wszystkich dziurawych kieszeni”. Atrakcyjne (i śmiałe!) są ilustracje autorstwa Soni Pryszcz.

Sądźmy, że w treści zbioru dobrze zorientuje Czytelników tekst zatytułowany „Stary Szopa i jego młoda żona”, który opowiedział Emilia Michalska:

„Stary Szopa mówił młodej babce. I jak to zwykle bywa, przyszło mu piąrszemu z tego świata schodzić.

Kiedy już tak leży na tej śmiertelnej pościeli, woła do siebie swoją Marlanke i mówi jej tak:

— Babeczko, pięknie mi przeżyli nasz żywot. Byłaś młodo, ja był starszy, gospodarzyli mi, darczyli sie nóm, ale powiedz mi ty, czyś mie ty, czyś mie ty kiedy z kierum inyszim zdradziła?

Baba się zaczęła kręcić, nie mówi, tóż chłop ją dalej zachęco:

— Nó powiysz — tyś! Dyć przeza widziś, że ledwie dyszysz na tym łóżku, tak jak Łazarz, dyć też sie już na tobie ani zymieć bych nie poradził, choćbyś saji i była mnie zdradziła z inyszim. Jynny powiysz!

Baba kręci się, kręci i po chwili mówi tak:

— Chłopczechu, a co bydzie, jak nie umrzesz? (d)

PIĄTEK, 23.V.

Iwony, Dezyderyusza, Michała

ZDK Cementowni Goleśzów: VII Przegląd Dorobku Kulturalnego Gminy „TON’86”. Inauguracja o godz. 16.

— godz. 16.10: inscenizacja bajki „Kopciuszek” w wykonaniu uczniów SP w Goleśzowie,

— godz. 16.35: występ Dziecięcego Zespołu Tanecznego „Wiolinki” z Cisownicy,

— godz. 16.45: występ Młodzieżowego Zespołu Tanecznego z Cisownicy,

— godz. 16.55: występ Kabaretu Na Jednej Nodze z SP w Goleśzowie,

— godz. 17.10: koncert Zespołu Regionalnego „Brenna”,

— godz. 18: dyskoteka.

Klub Propozycji, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: Spacerkiem po Cieszynie — pogawędka dr. Witolda Iwanika z cyklu „Nowe o starym Cieszynie”.

DK Ustroń — Jaszwice, godz. 16: Dzień Działacza Kultury, m. in. występ kabaretu „Andrus”.

SOBOTA, 24.V

(nierobocza)

Joanny, Zuzanny

ZDK Cementowni Goleśzów, VII Przegląd Dorobku Kulturalnego Gminy „TON’86”.

godz. 16: występ Dziecięcego Teatrzyku Kukielek z Cisownicy,

godz. 16.15: koncert Zespołu Regionalnego „Czantorla” z Lesznej G.,

godz. 16.50: występ Zespołu Tanecznego „Nastolatki” z SP w Goleśzowie,

godz. 17: występ Zespołu Tańca Nowoczesnego „Modern Dance” z ZSE w Cieszynie,

godz. 17.10: występ Zespołu Regionalnego „Senior” ze Skoczowa,

godz. 18: dyskoteka.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Gry wojenne” (USA). Seanse dla młodzieży.

DKF „Feniks”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 15: „Kochanka Francuza” (ang.).

Tow. Przyjaźni Polsko-Indyjskiej, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17: „Dwojaka prawda, czyli Buddyizm nieegzotyczny” — wykład Marka Sawickiego, przewodniczącego Rady Stowarzyszenia Indyjskiego Karma Kagyu, Warszawa.

NIEDZIELA, 25.V.

Grzegorza, Leona, Urbana

DZIEŃ PRACOWNIKA

KULTURY

DZIEŃ DOKARZA

DZIEŃ PRACOWNIKA

PRZEMYSŁU

SPOŻYWCZEGO

PONIEDZIAŁEK, 26.V.

Pauliny, Filipa

DZIEŃ MATKI

ZDK Cementowni Goleśzów: VII Przegląd Dorobku Kulturalnego Gminy „TON’86”.

INFORMATOR

godz. 16: przedstawienie Teatru Poezji „Bard” z Lesznej G.,

godz. 16.20: koncert Kapeli Ludowej „Bak” z Lesznej G.,

godz. 16.40: koncert Zespołu Regionalnego „Lesznianka” z Lesznej G.,

godz. 17.20: koncert Zespołu Instrumentalno-Wokalnego „Świerszcze” z Lesznej G.,

godz. 17.40: koncert Zespołu Instrumentalno - Wokalnego „Geminus” z Goleśzowa,

godz. 18.30: dyskoteka.

SM „Cieszyńnianka”, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: hatha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

ZDK „Kuznik”, Ustroń, godz. 17.30: recital Wojciecha Młynarskiego.

Filia US, Cieszyn, godz. 20: recital Wojciecha Młynarskiego.

WTOREK, 27.V.

Magdaleny, Jana, Juliusza

ZDK „Kuznik”, Ustroń, godz. 19: koncert zespołu wokalnego „Ustroń”. W programie stara muzyka sakralna i świecka.

Pol. Związek Niewidomych, ul. Srebrna 6, Cieszyn, godz. 15: „Dla ciebie, mamo, moje serce i biały gołąb” — program z okazji Dnia Matki.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 15.15: „Wahadło” (USA). Seanse dla dorosłych.

ŚRODA, 28.V.

Augustyna, Jaromira

SM „Cieszyńnianka”, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: hatha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17.30: „Eurohit’86” — echa konkursu Eurowizji — prelekcja słowno-muzyczna red. Zygmunta Kłyszakiewicza.

DKF „Fafik”, sala OZR Goleśzów, godz. 14 i 16: „Gry wojenne” (USA). Seanse dla młodzieży.

godz. 18: „Wahadło” (USA). Seanse dla dorosłych.

OSTATNIE TANGO W »TITANICU«

Akcja bułgarskiego filmu „OSTATNIE TANGO W TITANICU” rozgrywa się w Sofii w ostatnich dniach II wojny światowej. Członkowie orkiestry grającej w modnym, luksusowym lokalu „Titanic”, zostają nieoczekiwanie zamieszani w zamach na faszystowskiego prokuratora. Podczas brutalnego przesłuchania, ta skłócona wplew i podzielona grupa konsoliduje się. Poniżenie fizyczne i psychiczne wyzwała w bohaterach niespodziewaną odwagę graniczącą z heroizmem. Okazując przesłuchującemu ich oficerowi pogardę przeciwstawiają się gwałtowi i odrzucają zdradę nieznanego człowieka, z którym przypadkowo się zetknęli. Zwycięza uczciwość i ludzka godność.

W głównych rolach: Naum Szopow, Plamena Getowa, Iwan Iwanow i Nikola Todow.

TELEWIZJA

KATOWICE I: 9.35. Domownicy, 10.10. Dwunasty stopień ukończenia, 11.15. Mag. Domatora, 12.15. Trzydzieści lat temu, 13.15. W szkole, 14.15. W domu, 15.15. W szkole, 16.15. W domu, 17.15. W szkole, 18.15. W domu, 19.15. W szkole, 20.15. W domu, 21.15. W szkole, 22.15. W domu, 23.15. W szkole, 24.15. W domu, 25.15. W szkole, 26.15. W domu, 27.15. W szkole, 28.15. W domu, 29.15. W szkole, 30.15. W domu, 31.15. W szkole, 32.15. W domu, 33.15. W szkole, 34.15. W domu, 35.15. W szkole, 36.15. W domu, 37.15. W szkole, 38.15. W domu, 39.15. W szkole, 40.15. W domu, 41.15. W szkole, 42.15. W domu, 43.15. W szkole, 44.15. W domu, 45.15. W szkole, 46.15. W domu, 47.15. W szkole, 48.15. W domu, 49.15. W szkole, 50.15. W domu, 51.15. W szkole, 52.15. W domu, 53.15. W szkole, 54.15. W domu, 55.15. W szkole, 56.15. W domu, 57.15. W szkole, 58.15. W domu, 59.15. W szkole, 60.15. W domu, 61.15. W szkole, 62.15. W domu, 63.15. W szkole, 64.15. W domu, 65.15. W szkole, 66.15. W domu, 67.15. W szkole, 68.15. W domu, 69.15. W szkole, 70.15. W domu, 71.15. W szkole, 72.15. W domu, 73.15. W szkole, 74.15. W domu, 75.15. W szkole, 76.15. W domu, 77.15. W szkole, 78.15. W domu, 79.15. W szkole, 80.15. W domu, 81.15. W szkole, 82.15. W domu, 83.15. W szkole, 84.15. W domu, 85.15. W szkole, 86.15. W domu, 87.15. W szkole, 88.15. W domu, 89.15. W szkole, 90.15. W domu, 91.15. W szkole, 92.15. W domu, 93.15. W szkole, 94.15. W domu, 95.15. W szkole, 96.15. W domu, 97.15. W szkole, 98.15. W domu, 99.15. W szkole, 100.15. W domu, 101.15. W szkole, 102.15. W domu, 103.15. W szkole, 104.15. W domu, 105.15. W szkole, 106.15. W domu, 107.15. W szkole, 108.15. W domu, 109.15. W szkole, 110.15. W domu, 111.15. W szkole, 112.15. W domu, 113.15. W szkole, 114.15. W domu, 115.15. W szkole, 116.15. W domu, 117.15. W szkole, 118.15. W domu, 119.15. W szkole, 120.15. W domu, 121.15. W szkole, 122.15. W domu, 123.15. W szkole, 124.15. W domu, 125.15. W szkole, 126.15. W domu, 127.15. W szkole, 128.15. W domu, 129.15. W szkole, 130.15. W domu, 131.15. W szkole, 132.15. W domu, 133.15. W szkole, 134.15. W domu, 135.15. W szkole, 136.15. W domu, 137.15. W szkole, 138.15. W domu, 139.15. W szkole, 140.15. W domu, 141.15. W szkole, 142.15. W domu, 143.15. W szkole, 144.15. W domu, 145.15. W szkole, 146.15. W domu, 147.15. W szkole, 148.15. W domu, 149.15. W szkole, 150.15. W domu, 151.15. W szkole, 152.15. W domu, 153.15. W szkole, 154.15. W domu, 155.15. W szkole, 156.15. W domu, 157.15. W szkole, 158.15. W domu, 159.15. W szkole, 160.15. W domu, 161.15. W szkole, 162.15. W domu, 163.15. W szkole, 164.15. W domu, 165.15. W szkole, 166.15. W domu, 167.15. W szkole, 168.15. W domu, 169.15. W szkole, 170.15. W domu, 171.15. W szkole, 172.15. W domu, 173.15. W szkole, 174.15. W domu, 175.15. W szkole, 176.15. W domu, 177.15. W szkole, 178.15. W domu, 179.15. W szkole, 180.15. W domu, 181.15. W szkole, 182.15. W domu, 183.15. W szkole, 184.15. W domu, 185.15. W szkole, 186.15. W domu, 187.15. W szkole, 188.15. W domu, 189.15. W szkole, 190.15. W domu, 191.15. W szkole, 192.15. W domu, 193.15. W szkole, 194.15. W domu, 195.15. W szkole, 196.15. W domu, 197.15. W szkole, 198.15. W domu, 199.15. W szkole, 200.15. W domu, 201.15. W szkole, 202.15. W domu, 203.15. W szkole, 204.15. W domu, 205.15. W szkole, 206.15. W domu, 207.15. W szkole, 208.15. W domu, 209.15. W szkole, 210.15. W domu, 211.15. W szkole, 212.15. W domu, 213.15. W szkole, 214.15. W domu, 215.15. W szkole, 216.15. W domu, 217.15. W szkole, 218.15. W domu, 219.15. W szkole, 220.15. W domu, 221.15. W szkole, 222.15. W domu, 223.15. W szkole, 224.15. W domu, 225.15. W szkole, 226.15. W domu, 227.15. W szkole, 228.15. W domu, 229.15. W szkole, 230.15. W domu, 231.15. W szkole, 232.15. W domu, 233.15. W szkole, 234.15. W domu, 235.15. W szkole, 236.15. W domu, 237.15. W szkole, 238.15. W domu, 239.15. W szkole, 240.15. W domu, 241.15. W szkole, 242.15. W domu, 243.15. W szkole, 244.15. W domu, 245.15. W szkole, 246.15. W domu, 247.15. W szkole, 248.15. W domu, 249.15. W szkole, 250.15. W domu, 251.15. W szkole, 252.15. W domu, 253.15. W szkole, 254.15. W domu, 255.15. W szkole, 256.15. W domu, 257.15. W szkole, 258.15. W domu, 259.15. W szkole, 260.15. W domu, 261.15. W szkole, 262.15. W domu, 263.15. W szkole, 264.15. W domu, 265.15. W szkole, 266.15. W domu, 267.15. W szkole, 268.15. W domu, 269.15. W szkole, 270.15. W domu, 271.15. W szkole, 272.15. W domu, 273.15. W szkole, 274.15. W domu, 275.15. W szkole, 276.15. W domu, 277.15. W szkole, 278.15. W domu, 279.15. W szkole, 280.15. W domu, 281.15. W szkole, 282.15. W domu, 283.15. W szkole, 284.15. W domu, 285.15. W szkole, 286.15. W domu, 287.15. W szkole, 288.15. W domu, 289.15. W szkole, 290.15. W domu, 291.15. W szkole, 292.15. W domu, 293.15. W szkole, 294.15. W domu, 295.15. W szkole, 296.15. W domu, 297.15. W szkole, 298.15. W domu, 299.15. W szkole, 300.15. W domu, 301.15. W szkole, 302.15. W domu, 303.15. W szkole, 304.15. W domu, 305.15. W szkole, 306.15. W domu, 307.15. W szkole, 308.15. W domu, 309.15. W szkole, 310.15. W domu, 311.15. W szkole, 312.15. W domu, 313.15. W szkole, 314.15. W domu, 315.15. W szkole, 316.15. W domu, 317.15. W szkole, 318.15. W domu, 319.15. W szkole, 320.15. W domu, 321.15. W szkole, 322.15. W domu, 323.15. W szkole, 324.15. W domu, 325.15. W szkole, 326.15. W domu, 327.15. W szkole, 328.15. W domu, 329.15. W szkole, 330.15. W domu, 331.15. W szkole, 332.15. W domu, 333.15. W szkole, 334.15. W domu, 335.15. W szkole, 336.15. W domu, 337.15. W szkole, 338.15. W domu, 339.15. W szkole, 340.15. W domu, 341.15. W szkole, 342.15. W domu, 343.15. W szkole, 344.15. W domu, 345.15. W szkole, 346.15. W domu, 347.15. W szkole, 348.15. W domu, 349.15. W szkole, 350.15. W domu, 351.15. W szkole, 352.15. W domu, 353.15. W szkole, 354.15. W domu, 355.15. W szkole, 356.15. W domu, 357.15. W szkole, 358.15. W domu, 359.15. W szkole, 360.15. W domu, 361.15. W szkole, 362.15. W domu, 363.15. W szkole, 364.15. W domu, 365.15. W szkole, 366.15. W domu, 367.15. W szkole, 368.15. W domu, 369.15. W szkole, 370.15. W domu, 371.15. W szkole, 372.15. W domu, 373.15. W szkole, 374.15. W domu, 375.15. W szkole, 376.15. W domu, 377.15. W szkole, 378.15. W domu, 379.15. W szkole, 380.15. W domu, 381.15. W szkole, 382.15. W domu, 383.15. W szkole, 384.15. W domu, 385.15. W szkole, 386.15. W domu, 387.15. W szkole, 388.15. W domu, 389.15. W szkole, 390.15. W domu, 391.15. W szkole, 392.15. W domu, 393.15. W szkole, 394.15. W domu, 395.15. W szkole, 396.15. W domu, 397.15. W szkole, 398.15. W domu, 399.15. W szkole, 400.15. W domu, 401.15. W szkole, 402.15. W domu, 403.15. W szkole, 404.15. W domu, 405.15. W szkole, 406.15. W domu, 407.15. W szkole, 408.15. W domu, 409.15. W szkole, 410.15. W domu, 411.15. W szkole, 412.15. W domu, 413.15. W szkole, 414.15. W domu, 415.15. W szkole, 416.15. W domu, 417.15. W szkole, 418.15. W domu, 419.15. W szkole, 420.15. W domu, 421.15. W szkole, 422.15. W domu, 423.15. W szkole, 424.15. W domu, 425.15. W szkole, 426.15. W domu, 427.15. W szkole, 428.15. W domu, 429.15. W szkole, 430.15. W domu, 431.15. W szkole, 432.15. W domu, 433.15. W szkole, 434.15. W domu, 435.15. W szkole, 436.15. W domu, 437.15. W szkole, 438.15. W domu, 439.15. W szkole, 440.15. W domu, 441.15. W szkole, 442.15. W domu, 443.15. W szkole, 444.15. W domu, 445.15. W szkole, 446.15. W domu, 447.15. W szkole, 448.15. W domu, 449.15. W szkole, 450.15. W domu, 451.15. W szkole, 452.15. W domu, 453.15. W szkole, 454.15. W domu, 455.15. W szkole, 456.15. W domu, 457.15. W szkole, 458.15. W domu, 459.15. W szkole, 460.15. W domu, 461.15. W szkole, 462.15. W domu, 463.15. W szkole, 464.15. W domu, 465.15. W szkole, 466.15. W domu, 467.15. W szkole, 468.15. W domu, 469.15. W szkole, 470.15. W domu, 471.15. W szkole, 472.15. W domu, 473.15. W szkole, 474.15. W domu, 475.15. W szkole, 476.15. W domu, 477.15. W szkole, 478.15. W domu, 479.15. W szkole, 480.15. W domu, 481.15. W szkole, 482.15. W domu, 483.15. W szkole, 484.15. W domu, 485.15. W szkole, 486.15. W domu, 487.15. W szkole, 488.15. W domu, 489.15. W szkole, 490.15. W domu, 491.15. W szkole, 492.15. W domu, 493.15. W szkole, 494.15. W domu, 495.15. W szkole, 496.15. W domu, 497.15. W szkole, 498.15. W domu, 499.15. W szkole, 500.15. W domu, 501.15. W szkole, 502.15. W domu, 503.15. W szkole, 504.15. W domu, 505.15. W szkole, 506.15. W domu, 507.15. W szkole, 508.15. W domu, 509.15. W szkole, 510.15. W domu, 511.15. W szkole, 512.15. W domu, 513.15. W szkole, 514.15. W domu, 515.15. W szkole, 516.15. W domu, 517.15. W szkole, 518.15. W domu, 519.15. W szkole, 520.15. W domu, 521.15. W szkole, 522.15. W domu, 523.15. W szkole, 524.15. W domu, 525.15. W szkole, 526.15. W domu, 527.15. W szkole, 528.15. W domu, 529.15. W szkole, 530.15. W domu, 531.15. W szkole, 532.15. W domu, 533.15. W szkole, 534.15. W domu, 535.15. W szkole, 536.15. W domu, 537.15. W szkole, 538.15. W domu, 539.15. W szkole, 540.15. W domu, 541.15. W szkole, 542.15. W domu, 543.15. W szkole, 544.15. W domu, 545.15. W szkole, 546.15. W domu, 547.15. W szkole, 548.15. W domu, 549.15. W szkole, 550.15. W domu, 551.15. W szkole, 552.15. W domu, 553.15. W szkole, 554.15. W domu, 555.15. W szkole, 556.15. W domu, 557.15. W szkole, 558.15. W domu, 559.15. W szkole

OGŁOSZENIA
DROBNE

FIAT 1500, dwuletniego, sprzedam. Ustroniu, ul. Lipowa 73. 017778

FIAT 125P, blacharka i silnik po remoncie, sprzedam. Skoczów, Górny Bór 3/34. 0177782

FORDA Eskort 1.3, opony rolnicze 16 — sprzedam Skoczów, ul. Szewczyka 29a/33. 017775

SPRZEDAM Syrenę 105. Cieszyń, ul. Zwirki i Wigury 10a/45, po godz. 18. 017781

PILNIE sprzedam motocykl MZ ETZ — 250. Andrzej Ochodek, Zebrzydowice, 22 Lipca 3. 017778

MOTOCYKL WSK — 175 sprzedam. Krzysztof Mielnik, Kostkowice 8. 0177786

SPRZEDAM część do Skody-Oktawii. Wiadomość: Ustroniu-Hermanice, Folwarczna 13. 017761

SPRZEDAM inwalidzki pojazd motorowy Simson-Duo, trzykółkowy. Emilia Boja, Miedzywiecie 112. 017778

TANIO sprzedam wózek inwalidzki o napędzie silnikowym marki W-Meyer, Urbańczyk, Cieszyń, Gwardii Ludowej 82. 017777

SPRZEDAM domek w centrum Cieszyń, pokój, kuchnia, wózek. Cieszyń, ul. Bieliska 45/5. 017784

SPRZEDAM budynek z działką w Cieszyń. Oferta 79, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 17703

ZAMIEŃ mieszkanię M-4 w Wodzisławiu na większe lub podobne w Cieszyń. Odstępne do uzgodnienia Cieszyń, tel. 215-64. 017770

SPRZEDAM złote koleczyki i łańcuszek. Cieszyń, tel. 22-127. 017784

1 HA ZIEMI ornej w Golezowle-Równi sprzedam. Skoczów, tel. 27-16 lub 28-63. 017784

KUPIĘ działkę budowlaną w Cieszyń lub okolice. Cieszyń, tel. 208-89, po godz. 20. 017774

SPRZEDAM pianino „Callia” Skoczów, tel. 37-17, dzwonić od wtorku do piątku, godz. 9-18. 017785

ZAMIEŃ komfortowe, własnościowe M-4 w Ustroniu na domek w Ustroniu. Oferta 74, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 017733

SPRZEDAM okazjnie mikroskop japoński, powiększający 300 razy. Cieszyń, tel. 22-059. 017749

SPRZEDAM kuchnię skoczowską, kolor zielony, stół i krzesła. Dziegtelew, tel. 27. 017768

SPRZEDAM wtryskarkę hydrauliczną 200 g, półautomat. Ustroniu-Skalica 6a, tel. 2458. 017790

SPRZEDAM kosiarkę konna. Karol Macura, Cieszyń 141. 017783

SPRZEDAM krowę wysokocielną. Elżbieta Kret, Brzezówka 120. 017788

TRUMNY debowe i zwykłe z dostawą na miejsce o każdej porze. Dojazd: Jasienica-Landek, Białas, Landek, obok byłego baru. 017776

PRZYJMĘ do pracy murarza oraz pomocnika. Zakład Murarski Leszek Śliwa, Cieszyń, Rudowska 3. 017780

NOWO OTWARTY MAGIEL prasujący poleca swe usługi. Jadwiga Moroszczyk, Cieszyń, Tetmajera 0 (koniec ul. Sikorskiego, k/bunkra). 017772

NOWO OTWARTY MAGIEL PRASUJĄCY poleca swe usługi. Halina Błyszcz, Cieszyń-Kalembice, Wiewiórcza 4 (naprzeciw szkoły). 017773

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (szycie). Oferta 80, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 101780

DO PRACY na basenie w Ustroniu przyjmę natychmiast: dwóch ratowników, pomoc kuchenną i dwóch pracowników pomocniczych. Atrakcyjne warunki. Informacje: Cieszyń, tel. 217-35, Ustroniu, tel. 28-30 lub bezpośrednio na basenie. 017791

ZAGINĄŁ pies rasy: baset hound, tri kolor. Proszę o wiadomość lub zwrot za wynagrodzeniem. Cieszyń, ul. Chrobrego 15. 017788

LESZEK PIETRYS, zamieszkały Zabłocie 108, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, E. 017787

JAN TOMALA, zamieszkały Zebrzydowice, Srebrna 5, przeprasza ob. Annę Kucharczyk, zamieszkałą w Kończycach Małych za obrazę w miejscu publicznym. 017782

SANATORIUM
UZDROWISKOWE
„RÓŻA”
W USTRONIU-
ZAWODZIUogłasza
przetarg
nieograniczonyna wykonanie
następujących
robót
remontowych:

- naprawa i malowanie elewacji zewnętrznej farbą emulsyjną,
- naprawa zewnętrznej elewacji drewnianej i pomalowanie środkiem impregnującym,
- naprawa stolarki okiennej,
- wykonanie obróbek blacharskich na balkonach,
- remont ściany z kamienia obrabianego 150 m kw.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, jak i wykonawcy sektora nieuspołecznionego.

Oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „przetarg” prosimy składać w SU „Róża” w Ustroniu, ul. Szpitalna 1.

Blizszych informacji udziela Dyrektor SU „Róża”, tel. 33-73 lub 28-46, w godz. od 7 do 15.

235kr

Do ucznia VIII klasy
szkoły podstawowej!BIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI SANITARNYCH BM
W BIELSKU-BIAŁEJogłasza ZAPISY UCZNIÓW
na rok szkolny 1986/87 do klas pierwszych:
ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
W CIESZYŃ

w zawodzie:

MONTER INSTALACJI BUDOWLANYCH

Przyjęcie do szkoły bez egzaminów wstępnych.

Przed przyjęciem należy złożyć następujące dokumenty:

- podanie o przyjęcie podpisane przez rodziców (opiekunów)
- własnoręcznie napisany życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
- 3 fotografie

W/w dokumenty należy składać w:

— SEKRETARIACIE ZSB w Cieszyń, plac Dominikański 1, tel. 212-59

— KIEROWNICTWIE ODCINKA ROBÓT BPIS w Cieszyń, ul. Sławowa 25A, tel. 223-35

Przedsiębiorstwo zapewni uczniom:

- wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
I rok — 2.500 zł
II rok — 2.950 zł
III rok — 3.750 zł
- premię kwartalną w wysokości do 20 proc.
- stypendium fundowane w wysokości 1.900 zł miesięcznie
- świadczenia jak: posiłki regeneracyjne, bezpłatna odzież robocza i ochronna, wypoczynek letni na czasach i obazach

Po ukończeniu szkoły:

- poptatną pracę
- możliwość wyjazdu do pracy za granicę (eksport)

ZDECYDUJ SIĘ I ZŁOŻ DOKUMENTY!

160 kr

CELMA

U w a g a! dziewczęta i chłopcy
klas VIII szkół podstawowych!ZAKŁADY ELEKTROMASZYNOWE
„EMA-CELMA”
W CIESZYŃ, UL. 1 MAJA 19

przyjmują zapisy uczniów

na rok szkolny 1986/87 do klasy I

PRZYKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w następujących zawodach:

- OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ ODLEWNICZYCH
- TOKARZ
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
- ELEKTROMECHANIK

Przyjęcie bez egzaminów wstępnych. Nauka trwa 3 lata. Absolwenci kontynuować mogą naukę w Średnim Studium Zawodowym prowadzonym przy naszej szkole.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej,
- dobry stan zdrowia i nie ukończony 17 rok życia.

Wymagane dokumenty:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- życiorys, 6 zdjęć.

Uczniom przyjętym zapewni się:

- wynagrodzenie miesięczne wg obowiązujących stawek oraz nagrody kwartalne do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego,
- dodatki preferencyjne dla uczniów zawodów deficytowych,
- stypendia fundowane,
- bezpłatne podręczniki szkolne,
- bezpłatne miejsca w internacie,
- wypoczynek letni w zakładowych ośrodkach wczasowych,
- udział w organizowanych praktykach zagranicznych.

ZAPISY PRZYJMUJĄ I INFORMACJI UDZIELAJĄ WARSZTATY SZKOLNE ZEM „EMA-CELMA” W CIESZYŃ, UL. 1 MAJA 19, TEL. 245-81, WEWN. 217.

Podejmij decyzję! Nie zwlekaj!

132kr

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM!

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe
w Jastrzębiu Zdroju

informuje, że jego kopalnię przyjmują stale do pracy pod ziemią mężczyźni w wieku od 18 do 40 lat.

Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifikowanym i niewykwalifikowanym) kopalnię gwarantuje dobre warunki placowe oraz inne szczególne uprawnienia, w tym:

- specjalną premię produkcyjną
- 13 i 14 pensję po nienagannym przepracowaniu jednego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika
- węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownikom żonatym),

- nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat (z możliwością zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia),

- pożyczkę na zogospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarł związek małżeński po dniu 1.02.1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach nienagannej pracy

- mieszkanie rodzinne po 5 latach nienagannej pracy

Kopalnie nie reflektują na kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwolnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę.

Szczegółowych informacji udzielają Działy Zatrudnienia Kopalń:

- w Jastrzębiu Zdroju: „Jastrzębie” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BO-RYNIA” (tel. 62611), XXX-lecia PRL” (tel. 61031), „Manifest Lipcowy” (tel. 61071),

- w Żorach: Im. „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPIŃSKI” (tel. 42911).

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE

101 kr

● W wyniku wyborów do rad narodowych nastąpiło kilka zmian na stanowiskach przewodniczących przeżydłów. W Jastcebniej młocze Józefa W. Jaluwieżna zajął Franciszek Kobielusz, w Zarzeczynie zwolnionego z tej funkcji Jana Michalka zastąpił Paweł Solawa. Nastąpiły też zmiany w Pogwizdowie, gdzie po Józefie Wawrzyku objął urząd Wiesław Pliż, w Mlehu, gdzie po Alojzym Gmudku został przewodniczącym Wiktor Świerkoć, zaś w Skoczowie-Wsi na miejsce Augustyna Kanafka został wybrany Franciszek Moskala. W miastach funkcje przewodniczących przeżydłów pełnili: w Strumieniu — Teofil Górski, w Wiele — Włodzisław Gólkowski, w Ustroniu — Ludwik Troszok, w Skoczowie — Stefan Pabis.

Jak doniosła niedawno „Polityka”, znana duńska wytwórnia piwa „Tuborg” podniosła skup butelek o 0,1 proc. Dzięki temu wskaźnik zwrotów wynosi już 99,5 proc.

W Danii zwraca się pustą flaszkę w każdym sklepie, który sprzedaje piwo. Zgola inaczej mają się sprawy w Cieszynie. Przykładowo w sklepie PSS w Krasnej, aby zbyć butelkę (po piwie, wodzie sodowej itd.), klient musi uświadomić, że ją nabył w tej akurat placówce. Jeżeli tego uczynić nie jest w stanie, odsyła się go z przysłowiowym kwitkiem. W praktyce oznacza to albo uciążliwą wędrowkę do centrum, albo... wyrzucenie niechcianej butelki gdzie popadnie.

Potem to, co na co dzień trwonimy, próbujemy odzyskać przy pomocy różnych akcji w rodzaju „szklanych niedziel”. Dufczycy nie zwracają sobie tym głowy. Robią po prostu, co trzeba, we właściwym miejscu i czasie.

(kam)



Z NASZEGO ARCHIWUM. Dwa widoki na centrum z Wisły od zachodu, ze zbocza Skolnitégo. Widoczne budynki poczty, obecnego Urzędu Miejskiego ● Doniu Zdrojowego i kościoła. Naprzeciw, na stoku Jarzębatej powstały liczne domy wczasowe: „Smrek”, „Relaks”, „Hafny”, „Regle”, „Gran”, „Uroczynsko”, „Turnia”, „Urocz”. ● Zdjęcia pochodzą z pierwszych lat po wyzwoleniu. ● Reprod. Henryka Tomaszczak.



Intrygującą lekcję anatomii miała okazję przeprowadzić klientka sklepu Na Kopydle w Wiśle, która tak



szczęśliwie kroila nabyła lam, markową kielbasę „rzeszowską”, po 690 zł za kg, że przecięła dokładnie na połowę znajdującą się w środku muchę domową (musca domestica). Cięcie było chirurgicznie precyzyjne. Ekspонат odstąpił wszystkie tajniki budowy owadziego ciała, łącznie z żółtymi jajeczkami.

Zdarzenie i zakup miały miejsce w piątek, 16 bm. Jak się okazało, kielbasa została dostarczona do sklepu przez Zakład Mięsny ustroniskiego PSS-u. Jeśli tego tamtejsi

wedliniarze nie wiedzą, to przypominamy, że muchy nie nadają się do konsumpcji nie tylko ze względów estetycznych, kulturowych i smakowych, ale i z tego powodu, że mogą one przenosić choroby, także zakaźne. (o)

Bajecznie wyglądały rozkwitnięte drzewa przy głównej alejce starego cmentarza w Skoczowie. Ostatnio ktoś obciął kwitnące gałęzie. Ciekawe, kto był aż tak nieczuły na piękno i powagę uświęconego pamięcią zmarłych miejsca? (cz)

Zabudowa Kaplicówki w Skoczowie postępuje. Po rozparcelowaniu wschodniego zbocza przystąpiono do budowy domków przy tzw. „Debie”. Planowana jest dalsza zabudowa Kaplicówki. Ciekawi jesteście, gdzie skoczownicy będą spacerowali i uprawiali sporty? (paw)

POZIOMO: 1. Azor do nogi, 4. awantura, rozróżba, 5. półwysep w ZSRR, 6. ubezpieczeniowa, 8. widoczna ze Stoska Wielka i Mała u pd. sąsiadów, 10. sucha kielbasa wędzona, 11. deszczowa, nocna, 12. wydobywa się z czynnego wulkanu, 13. błonnik, surowiec w przem. papierniczym.

krakowskim, 4. internat, 7. stolica Peru, 8. filmowe imię Apolonii Chalupiec, 9. ansa, niechęć, żal do kogoś, 10. rzeka w Jugosławii, prawy dopływ Dunaju, 11. gra sportowa na koniach.

PIONOWO: 1. cleszyńska
Wenecja, 2. taka jest kibi-
ców wola, 3. miasto w woj.

POZIOMO: kolator, rak, o-
perat, koma, Kamas, Liban.

1	2		3		4	
5			6	7		
		8				9
	10				11	
12			13			

Szczerze uradowani podajemy niniejszym do wiadomości sympatycznych panów piekarzy cieszyńskich, że poszukiwani przez nich pęk kluczy nie wala się bynajmniej po schłodnych jak najbardziej kątach piekarni, lecz jest do odebrania w redakcji GŁOSU. Zupelnie przypadkowo trafiła na niego jedna z naszych Czytelniczek, przebijając w sklepie spożywczym przy ul. Węgielnej w świeżej dostawie popękanych bochenków chleba. Z jednego bochna wystawała otóż na zewnątrz końcówka najdłuższego klucza. Klientów i personel szczerze ucieszył ten widok, zrozumieli bowiem, że są oto świadkami końca kłopotów niefortunnego właściciela kluczy.

Na marginesie tego milego zdarzenia chcielibyśmy jednakowoż zwrócić uwagę nieuważnemu piekarzowi, aby w przyszłości klucze odkładał w przebieiralni. Licho nie śpi! A każdy z ciastem to, mimo wszystko, nie to samo, co kubek ze śmietanami. Można w niej ręce po pachy uprać i nie trafić na to, co tam właśnie z kieszeni wypadło.

Dla porządku podajemy, że pęk składa się z 3 kłuczy: zwykłego, patentowego i do otwierania skrzynek na listy. Prawdopodobnie były mieszane długo i ciepłowie w ciepłym i wilgotnym cieście, bo zdążyły zarzewieć.

A. PTAK

Budowa piekarni na os. 30-lecia PRL w Ustroniu budzila od samego początku kontrowersje. Tzn. mieszkańcy byli zainteresowani możliwością kupna świeżego pieczywa, woleliby jednak, by je pieczone gdzieś dalej, nie u nich.

W końcu piekarnia powstała, jest, pracuje. Aliści bezpośredni jej sąsiedzi pomstują, bo choć piekarnia to nie kuźnia, trochę hałasu jednak powoduje. Czy nie da się w tej sprawie nic zrobić? Czy jedynym wyjściem jest założenie sobie przed snem waty do uszu?

Ale tak a propos: może uznać za uciążliwe dla środowiska także sklepy, boć dowożące do nich towary samochody powodują hałas, może wyrzucić gdzieś za granicę wszystkie fabryki, może zlikwidować osiedlowe przedszkola, bo dzieciaki rozrabiają?... (f)

Cieszyńskie pożarnictwo liczy już ponad 120 lat. Jego początkami zainteresował się Karol Staniewicz z Pierścą, który podzielił się z Redakcją swoimi informacjami na ten temat.

Najstarsza na Śląsku Cieszyńskim straż pożarna, jak wynika z posiadanych przez niego danych, została założona w 1864 r. w Bielsku. Kolejne straże miejskie powstały w Cieszynie (1871), Skoczowie (1873) i w Strumieniu. Najstarsza straż wiejska została zarejestrowana w Starym Bielsku (1886) i w Międzyrzeczu Górnym (1892). Rok 1893 przyniósł powstanie straży w Puńcowie, Dziedzicach, Zabrzegu i w Istebnej.

Charakter pierwszych straż pożarnych był niemiecki. Stanowiło to rezultat m. in. tego, że — jak pisze K. Stanczyk — organizacynie należały one do austriackiego Związku Krajowego w Opawie, skąd otrzymywały subwencje. Byli wprawdzie naczelnicy straży, którzy starali się wprowadzić polską komendę i język obrad, podlegali to jednak za sobą okrojenie subwencji i antypolskie naciski władz.

Do pierwszych jednostek, które wprowadziły polską komendę i polskiego ducha, należały straż w Zabrzegu

W 1885 r. powstała u nas Macierz Szkół Księstwa Cieszyńskiego na wzór czeskiej, założonej przez Wacława Hanke, który w pierwszej połowie 19. stulecia. Powstała nasza Macierz o wiele później niż czeska z tego powodu, że Czesi się znacznie wcześniej unarodowili u nas zaś stosunkowo długo panowała czeszczyzna w kościele i szkole. Lecz jak na wiosnę jedne wschodzą i rozrastają się przedzie, a drugie do nich nadążają za nimi, aż całe pole zaszczerpnie i w naszym wzroście, aż kłos w jednym czasie dojrzeje a żniwo dla wszystkich o jednym czasie się zbiera, tak też i tu u nas, na Śląsku było ze spóźnionym unarodowieniem. Rok 1848 to początek unarodowienia się ewangelików, rok 1867 to rok nadążania tolików za ewangelikami, rok 1885 to rok zbliżenia się obojga wyznań w narodowej pracy, rok ogólnego rozkwitu w nadziei obfitego, szczęśliwego żniwa.

Rząd krajowy zignorował ustawy zasadnicze, szczególnie par. 19 tych ustaw, które to ustawy przyznawały Polakom równe prawa z Niemcami w administracji, w sądzie i szkołach, i pozostałe ustawy te jako rząd zabiorczy na papierze. Niemcy mogli żadne interpelacje w sejmie, wnoszone przez naszych posłów, na nic się zdała owa sławna uchwała haasowska; Niemcy na wszystkie zażalenia mieli jedno tylko: milczenie!

Spółeczeństwo polskie przekonało się, że własnymi siłami, tylko wytrwającą walką będzie ba zdobyć uznanie i spełnienie nadanych praw sadniczych, przede wszystkim par. 19. Toteż więcej rozbrzmiewały głosy o założeniu Maci a następnie o założeniu średnich szkół polsk. Wśród tacy, którzy nie mieli wątpliwości, że dążenie do nieklamany zapalem i radością.

[illegible]

W tej to wielkiej w dziejach naszych czasów chwili Stalmach po pierwszy właściwie raz zajął redaktorskiej izdebbki na szerszą widownię. Długo siedział przy swym stoliku redaktorskim, w głębokim froku ciepło watowanym z prostej materii, w długim daszkiem na czole i ślezczał samotnie nad składaniem „Gwiazdki”. Dla swej ciężkości nie obniżył unikał ludzi, nie był organizatorem, nie obrabiał planów, ani nie miał zdolności na wodza, lecz dla siebie sam sobie redaktorem, stojąc na tym stanowisku tyłu do jako dobry Polak, jako prosty, dzielny i dumny mierz, często o głodzie i chłodzie, często o winie — za prawdę i stałość przekonań.

Inni przewodzili ludowi tej ziemi, inni ci potrzebné i pożyteczne instytucje: on w „Głosie” tylko ogłaszał: ma i winien, dochód i rozkazy i strategię. Stał jedynie pracą redaktorską uczciwie.

Teraz występuje jako prezes Maciejewski, przedstawiciel polskiego ludu, jako zbieracz duszów na założenie średnich szkół dla czwartej polskiej ludności tubylczej, bo rząd miał pieniądze na zakładanie szkół Polakom, cącym podatek z krwi i mienia, bo to rząd był prawdziwie „oicowski”!

I zebrały się fundusze na założenie polskich
średnich, tych ognisk oświaty, co się po całej
mi ojczystej rozchodzi i całą tę ziemię koch
ogarnia.

Największa aktywność
kazywał w tych stał
Kłoda

i Dziedzicach oraz w Puńcowie, które oparły się wszelkim naciskom i wytrwały przy swoim. Prawdziwy przełom nastąpił jednak dopiero po r. 1909. W kolejnych 2 latach, głównie za sprawą nauczycielstwa, powstało aż 16 polskich straż, za którymi poszły niektóre inne, z przewagą elementu polskiego. W rezultacie aż w 3 okręgach — cieszyńskim, frysztańskim i jabłonkowskim — polskie stráže zdobyły większość. Mało tego, górowały nad niemieckimi liczebnością, aktywnością i sprawnością.

Mimo to przewodniczącymi okręgów zostawali Austriacy, którzy stanowili też połowę członków wydziałów. Stanowiło to rezultat określonej taktyki, gdyż rząd krajowy w Opawie nie zatwierdziłby przewodniczącego Polaka, zaś samowolne odseparowanie się od krajowego związku spowodowałoby cofnięcie subwencji. Ale przyszło płacić za to ustępstwo określoną cenę. Stanowiły ją torpedowanie przez Austriaków prawie każdej zaproponowanej przez Polaków uchwały.

Polscy działacze straży nie
zaniedbywali żadnej okazji
do walki o samodzielny
Polski Związek Strażacki.



I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin dekoruje Zygmunta Badowskiego medalem Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r. • Fot.: Józef Matysiak.

Dnia 22 bm. odbyło się zebranie sprawozdawcze Kolegium Miejskiego ZBoWiD w Cieszyńsku, podczas którego zasłużonych działaczy uhonorowano odznaczeniami. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali Fryderyk Rys i Maria Tojka, medali „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r.” — Zygmunt Badowski, a Krzyże Partyzanckie — Stanisław Liwoch, Władysław Pawelek i Janina Tomala.

Medalami Zwycięstwa i Wolności 1945 r. zostali odznaczeni: Jan Antonik, Rudolf Cyganek, Zofia Golańska, Stefan Góralczyk, Jan Handzel, Stanisław Liwoch, Izidor Madej, Paweł Madzia, Karol Mielech, Józef Niemiec, Zdzisław Nosek, Zdzisław Nowak, Gustaw Picha, Włodzimierz Pluskowski, Helena Płonka.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

POPRAWA GOSPODAROWANIA ZASOBAMI MIESZKANIOWYMI

Jak już informowaliśmy, w ub.r. kontrolerzy Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej dokonali oceny zasad gospodarowania zasobami mieszkaniowymi. Kontrola objęła m.in. Urząd Miejski w Cieszyńsku, jak również spółdzielnię mieszkaniową w Cieszyńsku, Ustroniu i w Skoczowie. Doceniając znaczenie spo-

łecznej kontroli, wykonywanej przez IRCh, i uznając potrzebę wspierania jej poczynił sprawozdano w toku prokuratorskiej kontroli przestrzeganie prawa, jak również zakres, w jakim zostały spełnione pokontrolne zalecenia i wnioski. Kon-

CIĄG DALSZY NA STR. 3



Nie tylko zajezdnia, która od lat jest wąskim gardłem Oddziału, ale głównie braki kadrowe zadecydowały o znaczących ograniczeniach w kursowaniu autobusów. • Fot.: Paweł Czupryna.

NA MIARĘ MOŻLIWOŚCI

Z dniem 1.VI wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów i autobusów. W cieszyńskim Oddziale PKPS przystąpiono do opracowywania nowego rozkładu

jazdy jesienią ub.r. rozpatrując wszystkie wnioski nadesłane przez zainteresowanych. W maju br. rozkład

CIĄG DALSZY NA STR. 3

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

Z OBRAD MRN

OCENA WYKONANIA PLANU ROCZNEGO

Dnia 22 bm. zebrała się na kolejnej sesji Miejska Rada Narodowa w Cieszyńsku. Głównym punktem porządku obrad była ocena wykonania miejskiego planu rocznego i budżetu w ub. r. Informację na ten temat złożył naczelnik miasta Edward Matuszek.

Wartość produkcji przemysłowej wyniosła w ub.r. prawie 30,5 mld zł i wzrosła o 10,9 proc. Najwyższą dynamikę uzyskały takie przedsiębiorstwa, jak: Cieszyńska Kartoniarstwo, Cieszyńska Drukarnia, Wydawnictwo „Społeczność” i „Polwid”, natomiast najniższą RWOSP, „Termika” i „Jedność”. Przeciętne wynagrodzenie osiągnęło średnio poziom

19.486 zł i było wyższe od uzyskanego w r. 1984 o ok. 23 proc.

W rolnictwie nastąpiło pogorszenie wyników. Jest to rezultat nie tylko mniej sprzyjających warunków atmosferycznych, ale również niedostatek właściwych odmian ziemiaków, braku środków grzybobójczych i nawozów mineralnych, słabości zaplecza technicznego.

Handel odzyskuje kondycję, przedmiotem uzasadnionych pretensji jest natomiast m.in. zbyt częste zamykanie placówek. Notuje się regres w usługach.

Dobrymi wynikami zamknęło miniony rok MPKGIM. Obecnie największe problemy są związane z budową nowego wysypiska śmieci. Właściwa jest natomiast troska o utrzymanie istniejącej substancji mieszkaniowej, b stan dróg i chodników w okresie zimy, wykazuje rozwój miejskiej komunikacji autobusowej.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

PODZIELILI NADWYŻKĘ

Podczas ostatniej sesji Gminnej Rady Narodowej w Ustroniu, której obrady prowadził przewodniczący Stanisław Kubicki, radni dokonali podziału nadwyżki budżetowej za ub. rok, która wyniosła prawie 9.300 tys. zł. 4 mln zł przeznaczono na wykup budynku w Iskrzyżynie, w którym została zlokalizowana biura rady sołectwa, sala zebrań oraz placówki handlowe GS Skoczów. 2 mln zł otrzymała gmina oświata na wykończenie budowanego od kilku lat przedszkola w Ogródzkiej. Po 500 tys. zł przyznano Kosówce i strażakom na prace wykończeniowe w remizie OSP oraz na zakup piług do odśnieżania i na drogi gminne. Przysługę także 800 tys. zł na remont starego młyna sielubry debowickiej młotowni.

NA RATUNEK

Członkowie ustroniejskiego Kolegium Polskiego Klubu Ekologicznego zamontowali w czynnie społecznym kraty chodnikowe wokół szpalery drzew przy ul. Świerzeżewskiej. Zastąpienie szpalery betonowymi płytami umożliwi drzewom pobieranie wody i oddychanie, chroniąc je w ten sposób przed nieuchronną śmiercią.

Kraty zostały wykonane na zlecenie Urzędu Miejskiego. Pomocy w zrealizowaniu inicjatywy udzielił również Zakład Zieleni Miejskiej.

Klub Ekologiczny zamierza ratować w podobny sposób drzewa wzdłuż ul. Ustroniejskiej ulic. Liczy też na współdziałanie wszystkich, którym bliskie są sprawy naturalnego środowiska. (m)



W konkursie pilorzy zwyciężyła para z Białej przed dwójką z Międzywiesia i Kłęczyc (na zdj.). • Fot.: Paweł Czupryna.

UDANE DNI SKOCZOWA

Od 21 do 25 bm. trwały XX Dni Skoczowa. Dołochy czas imprezie każdorazowo towarzyszyły deszcze. Tym razem również nie obyło się bez ulewnych opadów. Północy, podczas czwartkowego jarmarku, oraz w sobotę. Część występów zespołów

folklorystycznych przeniesiono z konieczności z estrady w Rynek do sali widowiskowej MSM „Wspólnota”.

Alle inaugurujący imprezę środowy wieczór był stosunkowo ciepły. Na niebie, za-

CIĄG DALSZY NA STR. 4

CIESZYŃ NAJLEPSZY

Ostatnio odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego LOK. Dokonano m. in. podsumowania współzawodnictwa za ub. r.

W grupie zarządów miejskich I miejsce oraz puchar otrzymał ZM LOK w Cieszyńsku, któremu przesyła nagrodę Jan Jaszowski. Na III miejscu został sklasyfikowany ZM w Wiśle.

W grupie zarządów gminnych na II miejscu uplasowała się gmina jednostka LOK w Hażlachu. (kol)

STRAŻACKIE UROCZYSTOŚCI

Z okazji Dni Ochrony Przeciwpowarowej I sekretarz KW PZPR Stanisław Ilabczyk oraz wojewoda, prezes ZW ZOSP Stanisław Łuczkiwicz spotkali się w ub. sobotę z grupą przodujących strażaków-ochotników Podbeskidzia. W spotkaniu uczestniczyli m. in. Henryk Kalus z Wisły i Tadeusz Ziaja z Chybia.

W sobotę odbyła się też w Bielsku-Białej uroczysta akademia wojewódzka. Gustaw Pyszczółka z Pogorza został udekorowany Złotym Krzyżem Zasługi, a Paweł Matloch z Cieszyńska-Marklowie Złotym medalem Za Zasługi dla Pożarnictwa. (r)

W ub. sobotę w remizie OSP w Wiśle-Centrum od-

Jak podała PAP, w Szczecinie doszło do podpisania umowy o budowie nowego przejścia granicznego na Olzie w Cieszyńsku.

Celem budowy nowego przejścia granicznego jest wyeliminowanie ruchu tranzytowego z zabytkowego centrum. Ponadto konieczność zatrzymywania pojazdów przed dotychczasowym granicznym punktem kontroli powoduje zablokowanie ulic miasta i zakłócenia w ruchu wewnętrznym.

Nowe przejście graniczne, które zbudowane zostanie w Boguszowicach wraz z obwodnicą po północnej stronie Cieszyńska, nie tylko usprawni tranzyt i ruch turystyczny, ale umożliwi również skuteczniejszą ochronę zabytków architektonicznych w miastach po dwóch stronach Olzy.

Budowa przejścia granicznego będzie wspólną inwestycją rządów PRL i CSRS. (kol)

DLA UCZCZENIA X ZJAZDU

Z okazji zbliżającego się X Zjazdu PZPR Komitet Miejski PZPR w Ustroniu wystosował apel do pracowników domów wczasowych i wczasowo-leczniczych w dzielnicy Zawodzie o podjęcie czynów społeczno-uczestniczących przy zagospodarowaniu doliny Górszadzkiej. W środę w UM rozdzielono odcinki robót między poszczególne jednostki wczasowe. Prace będą polegać m.in. na wytyczaniu ścieżek spacerowych i budowie niewielkich mostków. (kol)

PRZODUJĄCE SPÓŁDZIELNIE

Rozstrzygnięty został wojewódzki konkurs pod hasłem „Mistrz gospodarności i kultury”, którego celem było wyłonienie najlepiej funkcjonujących GS „Samopomoc Chłopska”. Na III miejscu, ex acquo z Kalwarią Zebrzydowską, sklasyfikowana została Gminna Spółdzielnia w Brennej.

Brenneński GS dysponuje 50 placówkami handlowymi. Jest też piekarnia z ciastkarnią, masarnia i wytwórnia wód gazowanych. Od 15 lat działa Ośrodek „Nowoczesna Gospodyni”. GS prowadzi również działalność usługową oraz punkty skupu trzody i bydła, królików, zboża, maku, skór oraz surowców wtórnych.

Spółdzielcy sprawują mecenat nad działalnością kulturalno-oświatową, m.in. nad Klubami Rolnika w Górkach W. i w Brennej oraz nad ZPiT „Brenna”. Są ponadto co roku współorganizatorami wojewódzkiego przeglądu amatorskich zespołów artystycznych „SCH”.

GS przystąpi jeszcze w br. do budowy nowoczesnego domu towarowego i hotelu na 30 miejsc. Powstana też dalsze punkty małej gastronomii. Rozbudowana zostanie sieć handlowa w Górkach W.

W konkursie startowało 37 spółdzielni. W pierwszej „10” znalazły się również GS z Wisły oraz z Chybia. (kol)



Fot.: Henryka Tomaszczyk

Niech was słoneczko z łózek nie wyściąga wczesnym rankiem, ani spikerka po dobranocce nie straszy dorosłych zegarkiem, niech pani w szkole zapomni jak się stawia dwójka, a tato i mama przestaną narzekać na rozerwane spodnie i koszuły, niechby drzewa, łąki i ludzie uśmiechali się do was ładnie, a zawsze było radośnie i smacznie, po prostu — fajnie!



NA RZECZ DZIECI

W 1972 r. katowicka gazeta popołudniowa „Wicczór” podjęła akcję „Po prostu serce!”, której celem jest ze-
spolenie społecznych wysiłków na rzecz dzieci osieroco-
nych i zaniedbanych. W tymże roku utworzono przy
Zarz. Woj. TPD konto „Serce”, wzbogacane odłód syste-
matycznie przez instytucje, organizacje, zakłady pracy i
osoby indywidualne. Uzyskiwane w ten sposób środki są
przeznaczane m. in. na wyposażenie domów dziecka, or-
ganizowanie imprez rozrywkowych i akcji wypoczynko-
wych dla sierot.

„Wicczór” krzewi również ideę rodzin zastępczych dla
sierot, zainicjował fundowanie dla nich książeczek mie-
szkańcowych, zimowiska i bale karnawałowe dla wychow-
wanków domów dziecka itp.

W r. 1973 odbyła się, z okazji Międzynarodowego Dnia
Dziecka, pierwsza wielka impreza dla wychowanków
placówek opiekuńczych pn. „Złot — Serce”. W br. odbę-
dzie się już Złot po raz 14, w Ośrodku Harcerskim im.
Jerzego Ziętka w Chorzowie. Weźmie w nim udział po-
nad 1 tys. wychowanków z woj. bielskiego, częstochow-
skiego, katowickiego i opolskiego.

Tegoroczny „Złot — Serce” rozpoczyna się w najbliż-
szy poniedziałek, 2.VI. W programie tego dnia m. in. kon-
kurs plastyczny i turniej województw. Wtorek będzie
dniem sportu a środa (4.VI) dniem wizyt w miastach.
Uczestnicy Złotu zjadą m. in. do Cieszyna. Impreza za-
kończy się w czwartek. (m)

KRZEWIĄ PRZYJAŹŃ

Dnia 23 bm. ZGm. TPPR dziecięcej i recytatorskie.
w Goleszowie ocenił działal-
ność szkolnych kół Towar-
zystwa, które skupiają po-
nad 250 uczniów najstar-
szych klas szkół podstawo-
wych.

Do najpowszechniej stosowa-
nych form działalności nale-
ży: urządzanie obojczy-
niowych akademii i poran-
ków, spotkania przy samo-
warze, konkursy pieśni ra-

opracowywanie wystaw, ga-
zetek, albumów itp. Członko-
wie kół prowadzą żywioną
korespondencję z radzieckimi
uczniemi.

Podczas posiedzenia wyra-
żono podziękowanie opieku-
nom szkolnych kół TPPR.
Uczestniczyła sekretarz KG
PZPR Halina Kozusznik. (k-r)

PRZEDWCZESNA ŚMIERĆ

Dnia 25 bm. zmarła Kazimiera Lesik, która przepracowała
8 lat w Harpachkiej Brygadzie WOP a następnie 15 lat w
Jednostce WOP Ziemi Cieszyńskiej.
Została odznaczona m. in. brązowym i srebrnym medalem
Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny oraz srebrnym medalem
w Służbie Narodu.

Wyrazy serdecznego współczucia
Rodeżance

mgr inż. Eugenii HANKUS

z powodu śmierci

Męza

składają
DYREKCJA, WSPÓŁPRACOWNICY I OR-
GANIZACJE SPOŁECZNE PWK RIEL-
SRO-BIALA ZAKŁAD NR 1 w USTRONIU.

Przyjaciełom, znajomym, sąsiadom, chórom miesza-
nemu i macielemu ze Skoczowa, chórowi z Cieszyna,
wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej
naukokończającej

śp. Anny MICHALIK

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Dziękujemy także za wyrazy współczucia, kwiaty,
odwiedaliny oraz słowa pociechy.

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr Janowi BRODZIE

Dyrektorowi Zakładu Doświadczalnego PAN w Goly-
szu z powodu zgonu

Matki

składają
RADA PRACOWNICZA, ZWIĄZKI ZAWO-
DOWE I POP ZAKŁADU DOŚWIADCZAL-
NEGO PAN w GOLYSZU

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty o-
raz udział w pogrzebie naszej kochanej Matki, Teś-
ciowej, Babci i Prababci

śp. Anny BRODA

krewnym, sąsiadom, znajomym, pracownikom Zakła-
du Doświadczalnego Polskiej Akademii Nauk w Goly-
szu, pracownikom Spółdzielni Pracy „Jedność” w
Cieszynie

podziękowania składa

RODZINA

Za okazane wyrazy szczerego współczucia, za złożo-
ne wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach po-
grzebowych naszego kochanego Męza i Ojca

śp. Czesława NOWAKA

krewnym, przyjaciełom, sąsiadom, znajomym, wszy-
stkim delegacjom górniczym, „Gwarectwa”, Kopalni
„Jastrzębie”, Kopalni „30-lecia”, Kopalni „Moszczeni-
ca”, delegacjom „Zampolu” Cieszyn, „Cieszyńskanki”,
„Młoczy Ziemi Cieszyńskiej”, Komitetowi Onkolo-
gicznemu w Cieszynie, Gronu Pedagogicznemu oraz mło-
dzieży Szkoły Podstawowej w Bażanowicach oraz
wszystkim uczestnikom pogrzebu

serdeczne podziękowanie składa
ZONA z CÓRKĄ I ZIĘCIEM



Od lewej: Józef Podziorny, Jan Gajdzica, Maria Szymiczek
i Józef Różycki z SKR Drogomyśl. • Fot.: Stanisław
Ceranowicz

CHŁOPSKIE SEJMiki

Odbijają się walne zgromadzenia spółdzielni kółek
rolniczych, które dokonują oceny pracy za ub. r. oraz
uchwalają programy działania na br.

Ostatnio odbyło się walne
zgromadzenie SKR w Dro-
gomyslu. Sprawozdanie za
ub. r. przedstawił, prezes
Józef Szymiczek, który
stwierdził, że spółdzielnia
wykonała zadania w 107
proc. Podjęto się m.in. wy-
konywania robót remonto-
wo-budowlanych, produkcji
materiałów budowlanych
oraz produkcji wyrobów.
Zanotowano spadek takich
usług, jak siew zbóż i rze-
paku, sadzenie ziemniaków,
koszenie traw, zbiór zbóż
kombajnami, opryski. Wśród
gospodyń wiejskich rozpro-
wadzono ponad 34 tys. pis-
klat kurzych, gęsi, ka-
czek i indyków. SKR uzy-
skała 6,7 mln zł zysku i
nie korzystała z kredytów
bankowych.

W dyskusji Jan Mendrek
z Drogomyśla i Jan Pastu-
cha z Pruchnej mówili kry-
tycznie o praktyce chemicz-
nej ochrony roślin, a Fran-
ciszek Gawłowski z Bako-
wa stwierdził, że Centrala Na-
sienna ze Skoczowa dostar-
cza nie najlepszej jakości
sadzeniaki z Kończy Wiel-
kich.

Podczas walnego zgroma-
dzenia przewodniczący RN
MiG Marian Wojłowicz do-
konał wręczenia odznaczeń.
Medale 40-lecia PRL otrzy-
mali Józef Podziorny, Józef
Różycki i Jan Gajdzica a
odznaki Zasłużony Pracow-
nik Rolnictwa Józef Podziorny
i Maria Szymiczek.

W obradach uczestniczyli
także: I sekretarz KMJ
PZPR Wojciech Michał oraz
naczelnik Roman Kuchar-
czyk. (sc)



WYRÓŻNIENIA DLA RZEMIEŚNIKÓW

Podczas Krajowego Zjazdu
Niemiosła Krzyż Kawalerski
OOP otrzymał mistrz zakładu
murarskiego w Strumieniu
Leon Michalczyk, a podczas
akademii z okazji Dnia Rze-
miosła w Kalwarii Zebrzydow-
skiej Złotym Krzyżem Zasługi
został udekorowany Paweł
Pich, mistrz malarski ze Sko-
czowa. (r)

CO WIESZ

O OBRONIE CYWILNEJ? ...
... pod takim tytułem Miejski
Inspektorat OC zorganizował
konkurs o puchar przechodni
Szefa Obrony Cywilnej miasta
Cieszyna. Zwyciężyła drużyna
z „Zampolu” w składzie: Ur-
szula Wilanowska, Alojzy To-
miciak i Franciszek Stochan-
czyk. Dalsze miejsca zajęły
zespoły z FACH-u i „Cespy”
Indywidualnie triumfował Mi-
rosław Duda z PSS „Społem”
przed Janem Bardzikiem z
„Cespy” i Zbigniewem Ocz-
alym z „Elektrometalu”.
Najlepsi otrzymali dyplomy i
nagrody. (cz)

DYŻURY MŁODYCH RADNYCH

Zespół Młodych Radnych
przy MGRN w Skoczowie
przyjmuje młodych wyborców
w każdą pierwszą i trzecią śro-
dę miesiąca od godz. 15 do 16.
Dyżury będą pełnione w sie-
dziźnie ZMG ZSMP, ul. Mickie-
wicza 17. Z członkami ZMR
można się również kontakto-
wać telefonicznie, wykręcając
nr 33-17. (r)

ZEBRANIE IDEOLOGICZNE

Ekzekutywa KG PZPR w Go-
leszowie oceniła przebieg par-
tyjnych zebrań ideologicznych
dotyczących polityki rolnej i
rozwoju wsi.
Od grudnia 1985 r. do końca
lutego br. odbyło się w gminie
ponad 20 zebrań otwartych
POP oraz zebrań środowisko-
wych z udziałem członków
ZSL i kółek wiejskich, na któ-
rych omawiano rozwój wsi i
rolnictwa w świetle projektu
programu partii. Szczególna
uwagę zwrócono na zadania
organizacji partyjnych w śro-
dowisku wiejskim. (K-r)



Fot.: Janina Ciupek

ZŁOT NA BŁATNIEJ

40 lat temu, 13.V.1946 r.
na Błatniej, w walce z ban-
dą NSZ „Barika” zginęło 9
funkcjonariuszy kompanii
operacyjnej MO. Dla upa-
miętnienia tego wydarzenia
w ub. niedzielę odbył się na
Błatniej zlot pokoleń. Urzą-
dzono też apel poległych,
a pod obeliskiem złożono
wieńce i kwiaty oraz od-
czytano apel o pokój.
Organizatorem spotkania
byli działacze ZSMP WUSW
w Bielsku-Białej. (r)

ZAWIADAMIAMY P.T. KLIENTÓW,

że przy zamawianiu
taksówek osobowych
w Cieszynie
można korzystać
z telefonu nr
919

POLECAMY
SVOJE USŁUGI

237 kr

SYSTEM SIĘ SPRAWDZA

Dnia 27 bm. obradowała
zwyczajna sesja GRN w
Brennej. Obrady prowadził
przewodniczący Rady Stani-
sław Heller.

Radni dokonali oceny
wdrożenia w życie ustawy
z 20.VIII.1983 r. o systemie
rad narodowych i samorządu
terytorialnego.

Ustawa jest prawidłowo
realizowana w gminie.
Większość radnych wywią-
zuje się z przyjętych zadań.
Frekwencja na sesjach wy-
nosi 88 proc., niewiele mniej-
sza jest na komisjach prob-
lemowych. Nie zanotowano
na sesjach nieusprawiedli-
wionej nieobecności radnych.
Radni złożyli 29 wniosków
dotyczących usprawnienia
różnych dziedzin gospodarki
w gminie oraz 46 interpela-
cji.

GRN skorzystała z upraw-
nień wynikających z roz-
działu 5 ustawy pt. „Rady
Narodowe a jednostki gospo-

darki uspołecznionej” i po-
wolała z dniem 1.I.br. Prze-
siębiorstwo Turystyczne U-
żyteczności Publicznej „Ko-
tarz” w Brennej.

W gminie powołano 3 rady
sołeckie, które posiadają
własne konta bankowe. Rady
sołeckie otrzymują środki
z Funduszu Rozwoju Rolni-
ctwa, UG wyznaczył też sta-
tuta, UG wyznaczył do współ-
pracy z radami, a zwłaszcza
do obsługi organizacyjno-
technicznej.

Podczas sesji radni zapro-
ponowali zorganizowanie
szerokiej konsultacji wśród
mieszkańców nt. projektu
gminnego planu społeczno-
gospodarczego na lata 1986-
1990, dokonywanie na Przy-
m. Rady systematyczne
oceny realizacji wniosków
poszczególnych stałych ko-
misji oraz dokonanie raz w
roku na sesji GRN oceny
działalności samorządów
mieszkańców. (kar)

ODZNACZENIA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Bazyli Radko, Ferdynand
Samlik, Antoni Sikora, Wanda
Skrzypczak, Maksymilian
Słowik, Paweł Strużyna, Pa-
wel Szczepaniak, Stanisław
Samajda, Jan Szotek, Wanda
Swaczyna, Paweł Swiecznyk,
Maria Tojka, Alojzy Wała-
wik, Wincenty Wądek, Jó-
zef Włodarski i Kazimierz
Waloeh.

Medal Za Udział w Wal-
kach w Obronie Władzy Lu-
dowej otrzymali: Jan Baran,
Oskar Ciompa, Alfred Fra-
niak, Michał Jarmolik, Je-
siek Kańtech, Tadeusz Klu-
kowski, Zofia Kiekar, Hen-
ryk Koziel, Antoni Kwiecz,
Kazimierz Nowak, Adolf
Palimaka, Eugeniusz Prze-
worski, Kazimierz Rukow-
ski, Aleksander Strzałkow-
ski, Edward Szczupak, Sta-
nisław Szukała, Józef Wal-

czuk i Zenon Zawadzki Me-
dal Opiekun Miejsc Pamięci
Narodowej został przyzna-
ny Władysławowi Babińskiemu.
Odznakami Za Zasługi w
Woj. Bielskiego zostali na-
korowani: Józef Trzasko-
Alejay Handzel, Bazyli Ra-
doko, Fryderyk Ryś, Maksy-
milian Słowik i Karol Zie-
lenka.

Referat sprawozdawczy
przedstawił prezes
Miejskiego ZBoWiD Włady-
sław Babiński.

Dużą wagę przywiązuje
się do spraw socjalno-byto-
wych. W okresie minie-
półrocznym przyznano 424 tys.
mog na łączną sumę 424 tys.
zł. Do stałych form pracy
należy odwiedzanie czło-
ków samotnych, niespra-
wnych i obłożnie chorych.

W obradach uczestniczyli
m.in.: I sekretarz KM PZPR
Krzysztof Gowin, przewo-
dzący MK SD Zdzisław
Bogdanowicz i naczelnik
miasta Edward Matoszek. (m)

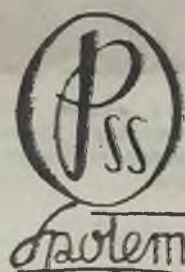
REMONTY DRÓG

W ub. r. przeznaczono w Dębowie ponad 42.600 tys. zł
na remonty dróg. Najwięcej, bo 10.200 tys. na wybu-
dowanie ponad 1200 m odcinka drogi w Dębowie na Bagna-
i ponad 8.600 tys. zł na tzw. Aleję w tej samej wiosce.
Ponadto, kosztem prawie 10 mln zł, wyremontowano 3
km dróg w Gumnach, Ogrodzonej i w Simoradzu-Dębi-
nie. Prawie 1.300 tys. zł pochłonęło ukończenie remontu
3 km odcinka drogi przez osiedle w Simoradzu. Respo-
sta także remonty dróg w Dębowie, wzdłuż Knaik
(MO — do Kolasa) i z Simoradza do Ochab, które pochło-
nęły blisko 12 mln zł. (cz)

M. SZCZOTKA DELEGATEM

W poniedziałek obradowała
Wojewódzka Konferencja

Przedjazdowna PZPR w Ko-
towicach. Wybrano 123 dele-
gatów na X Zjazd partii.
Jednym z nich został Marian
Szczotka, I sekretarz Komie-
tetu Gminnego w Zebrzyd-
kowie. (r)



„SPOŁEM”
POWSZECHNA
SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW
„KONSUM
ROBOTNICZY”
w Cieszynie

ZATRUDNI NATYCHMIAST
następujących pracowników:

- wiceprezesa d/s ekonomicznych
- technologa branży piekarniczej
- technologa branży garmazeryjnej
- specjalistę d/s remontów
- głównego mechanika
- kierownika dużej placówki detalicznej
- kierownika kiosku piekarniczego „Uno”
- magazynierów w piekarni
- zaopatrzeniowców
- sprzedawców
- piekarzy do wytwórni bagietek
- pomoce piekarza
- pomoce kuchni do Garmazerni
- elektryków
- stolarza
- gońca

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw
Pracowniczych „Społem” PSS „Konsum Robotniczy” w
Cieszynie, Rynek 17. 238 kr

STAROMIEJSKA WIOSNA

Od 1 do 7 czerwca Strumień będzie żył imprezami kulturalno-rozrywkowymi, sportowymi i handlowymi. Zainauguruje ją w niedzielę, o godz. 10 zborowy występ orkiestr dętych na miejscowym rynku, dziecięcy konkurs rysunkowy kredą na asfalcie, balik dla najmłodszych i dyskoteka młodzieżowa.

W poniedziałek spotkamy się z przewodniczącym Rady Narodowej oraz Naczelnikiem Miasta i Gminy na „Trybunie Obywatelskiej” (godz. 18-20). Wtorek będzie dniem filmowym, podczas którego (od godz. 18 do 21) odbędzie się spotkanie z twórcami połączone z projekcją filmu. Na środę zapowiedziano zawody sportowe młodzieży szkolnej. Piątek będzie dniem ludowym, podczas którego odbędzie się „Turniej Wsi” z udziałem drużyn Bąkowa, Drogomyśla, Pruchnej, Zbytkowa i Zabłocia. Wystąpią również kapele ludowe oraz chór „Lutnia” (17-19.30). Natomiast w sobotę, o godz. 8, rozpocznie się na rynku tradycyjny jarmark. Odbędą się zawody wędkarskie oraz wystąpią szkolne zespoły artystyczne.

Zarówno w piątek, jak i w sobotę bawić się będziemy na zabawach ludowych i tanecznych na rynku w Strumieniu. (cz)

OCENA WYKONANIA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W zakresie urządzeń komunalnych doszło do zmniejszenia w związku z wymogami budowy lokalnej oczyszczalni ścieków dla osiedla Pastwiskach - Kalembychach. Oddawanie do użytku nowych instalacji gazowych napotyka na trudności w mierzy z brakiem gazowników i reduktorów. Nie wykonano także, z powodu braku rur, planu wymiany części sieci gazowej. B. do przebiega natomiast ujemna sieci energetycznej.

Nastąpiło dalsze zagęszczenie w przedszkolach i w szkołach, ale rysuje się perspektywa poprawy sytuacji w związku z zaplanowanym przedsięwzięciem na os. Piastów. W Szkole Podstawowej nr 5 wystąpiło opóźnienie rozbiórki Szkoły Podstawowej nr 1.

Baza kultury uległa poszerzeniu dzięki oddaniu do użytku galerii przy ul. Miłkowskiej. Poddano remontowi 2 kolejne obiekty szpitalne.

Investycje planu terenowego realizowane są z różnym nasileniem. O ile renowacja jest przekazana w podległość przyszłego roku państwowemu, to łóżkowego w Szpitalu Śląskim, zgodnie z planem przebiega budowa

UROCZYSTOŚCI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zostali ZGm. OSP Józef Gawełowski.

Złote medale Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Jan Banol, Karol Illawiczka, Jan Pszczółka i Henryk Urbaczka, srebrne: Paweł Cholewa i Jan Sikora a brązowe: Karol Gibiec, Stanisław Klajmon i Karol Macura.

Uroczystość zakończyły pokazowe ćwiczenia jednostek OSP. (K-C)



Fot.: Henryka Tomaszczak

URODZIŁA SIĘ SPOŁECZNIKIEM

KAZIMIERZ RASZKA

Wojewódzka Przedsiębiorstwa... Konferencja... Jeden z 29 mandatów na X Zjazd PZPR orzecznicy magazynu technicznego skoczowskiego „Pledanu” — Stanisław Frank. Na Zjazd pojedzie po raz drugi, jako że była już delegatka na VII Zjazd partii.

— Towarzyska Frank charakteryzuje się szczerością, otwartością oraz pracowitością — stwierdza I sekretarz KMG PZPR w Skoczowie, Zbigniew Kaliciński — Znam ją od długiego czasu i nigdy nie widziałem jej przygnębionej, zalananej. Wprost przeciwnie, cechuje ją ogromny optymizm, niepowodzenia mobilizują ją do większej aktywności. Tak też było w najtrudniejszych okresach dla naszej partii.

— Wiadomość o tym, że S. Frank została delegatką na zbliżający się X Zjazd dotarła do nas podczas wspólnego posiedzenia Egzekutywy POP PZPR i Rady Pracowniczej — mówi dyrektor ds. ekonomiczno-handlowych „Pledanu” mgr Józef Stachura — Ucieszyliśmy się.

POPRAWA GOSPODAROWANIA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

trola została przeprowadzona przez Prokuraturę Wojewódzką przy współudziale prokuratur rejonowych, w tym cieszyńskiej.

IRCh ujawniła szereg uchybień w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej. Polegały one przede wszystkim na nieprzebieganiu obowiązków przepisów dot. zarówno przydziałów mieszkań, jak ich zamiany oraz odyskowania mieszkań. Ujawniono ponadto wypadki nieterminowego zasiedlania mieszkań oraz występowanie braków w dokumentacji mieszkaniowej.

Powinno podjąć do załatwienia IRCh Naczelnik m. Cieszyńska. Odpowiedzialni pracownicy zostali przez niego zobowiązani do ścisłego przestrzegania zasad przydziału mieszkań. Ponadto zobowiązano do konsultacji spraw zawiłych, nasuwających wątpliwości w sprawie właściwej interpretacji prawnej przepisów.

W sposób właściwy zrealizował także postulat IRCh Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńska”. Przykładem tego może być mieszkanie przy ul. Macierzy Szkolnej 1/8. Jego najemcą była Maria T., która odmówiła powrotu do kraju. Spółdzielnia podjęła działania zmierzające do odzyskania tego mieszkania, wystąpiła w tej sprawie do sądu rejonowego. Sprawa zakończyła się pomyślnie; mieszkanie już zostało przydzielone.

Podobnie odzyskano mieszkanie przy ul. F. Popłotka 5/26 w Cieszyńsku, zajmowane bezprawnie przez Marię S., posiadającą mieszkanie własnościowe w Gliwicach. Również ten lokal został już zasiedlony.

W Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” w Ustroniu wyjaśniono nieuzasadnione przekształcenie prawa lokatorskiego na własnościowe 11 członkom oczekującym na domek jednorodzinny. W wypadku 3 osób odbyło się już po prawomocnej decyzji

Jest doskonale znana całej załozce. Nigdy nie należała do ludzi konfliktowych, dlatego jest lubiana.

Mówią o niej, że urodziła się społecznikiem. Mając 15 lat wstąpiła do Związku Młodzieży Wiejskiej w Godziszowie, w którym się urodziła i mieszka do dziś, opiekując się chorą matką. Wzór miała brać z tego, gdyż wszyscy czterej bracia byli już aktywistami miejscowego koła ZWM.

W 1964 r. ukończyła „SZ” w Wiśle, specjalność tkactwo artystyczne. Wybrała „Pledan”, gdzie mogła tu pracować w wyuczonym zawodzie, a i dojazd do pracy nie był kłopotliwy. Przez 15 lat pracowała jako tkaczka. Podwyższała systematycznie kwalifikacje zawodowe, ukończyła szkołę średnią. Podjęła pracę referenta w dziale transportu, później zajmowała się rozliczeniem kooperacyjnym, a od 1983 r. pracuje w magazynie technicznym, gdzie wbrew pozorom, praca nie należy do lekkich. Na dodatek dochodzi kolosalna odpowiedzialność.

Nie wystarcza jej praca społeczna w miejscu zamieszkania. Wstępuje do zakładowego koła ZMS. Szybko zdobywa szacunek nie tylko za wysokie wyrobień normy na maszynie tkackiej, lecz również jako działaczka młodzieżowa w zakładzie a później także w mieście. Nigdy nie miała ambicji pełnienia odpowiedzialnych funkcji. Nie zadowolono jej zwłaszcza również członkostwo formalne, polegające na płaceniu składek członkowskich.

Jej zaangażowanie w organizację młodzieżowej obszarowej z satysfakcją towarzyszy z zakładowej POP. Spodobała się im jej pracowitość, dyspozycyjność. Zaproponowali wstąpienie do partii. Młodziutka jeszcze wówczas dziewczyna uznała, iż nie jest na tyle dojrzała.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)



SZALONA IMPROWIZACJA

Dział w naszym mieście jakiś szalony improwizator, który upodobał sobie eksperymentowanie układami komunikacji drogowej. Nie ma prawie tygodnia, by nie dał o sobie znać jakimś „genialnym” poczynieniem, po czym w następnym wycofuje się z niego rakiem, zastępując... jeszcze bezmyślniejszym.

Nie będę tu przytaczał innych znanych przykładów, podam tylko losy postojów taksówek. Po usunięciu z płyty rynku przeniesiono go na ul. Szersznika, z nakazem wyjazdu w prawo. Po jakimś czasie zezwolono nam na jazdę w prawo i w lewo, po czym usunięto postój ze wspomnianej ulicy, i przywrócono go w Rynku, choć w innym niż poprzednio miejscu, z nakazem wyjazdu ulicą Szersznika, na której zmieniono tymczasem obowiązujący kierunek jazdy.

Uplętno trochę wody i uróczyliśmy na poprzednie miejsce, z możliwością wyjazdu w obydwu kierunkach. Po kilku dniach stwierdzono jednak, że możemy wyjechać tylko w lewo...

Siódma to już zmiana w ciągu niespełna pół roku, jeśli wliczyć wyłączenie postojów na czas 1-majowych uroczystości na ul. Hajduskiej(?), bez konsultacji z kimkolwiek i bez informacji dla klientów. Z prawdziwym dreszczem emocji oczekujemy dalszych pomysłów...

Zakładając nawet, dość ryzykownie zresztą, że za poszczególne decyzje krytycy są jakieś racje, należy wyrazić zdziwienie braciem zdecydowania decydentów i brakiem przemyślanej koncepcji. Powoduje to niepotrzebne zamieszanie w ruchu drogowym i pociąga za sobą określone koszty. Nie mówiąc już o ośmieszaniu się tych, którzy ponoszą za ruch drogowy odpowiedzialność...

HENRYK BOGUCKI
Cieszyń

SKUPUJEMY!

W związku z notatką „Kłąć czy płakać?” (numer 21) personel sklepu nr 55 PSS „Spotem” w Cieszyń-Krasnej wyjaśnia:

Zarzut, jakoby nasza placówka nie przyjmowała butelek, jest całkowicie bezpodstawny. Prowadzimy skup wszystkich opakowań szklanych — po napojach, sokach, winie, occie, oleju. Wymagamy tylko, żeby butelki były czyste, zwłaszcza po oleju.

Nigdy nie wydawano u nas żadnego dowodu dla potwierdzenia zakupu napojów w naszym sklepie. Wyjątek stanowił transporter po napojach, których nie wolno nam ani kupować, ani sprzedawać.

Skupujemy miesięcznie kilka tysięcy różnych butelek, czego dowodem są ich zwroty do magazynów opakowań. Wyrażamy zatem zdziwienie, skąd pretensje.

JANINA ALBIŃSKA
IWONA WOJNAR
WADLIWA
ORGANIZACJA

Od dłuższego czasu w apotece w Rynku widać się kolejki, szczególnie pod koniec tygodnia. Kilkakrotnie byłem już zmuszony nabywać lekarstwa w którejś z pozostałych aptek, w których obsługa jest sprawną i przeczną. Nie można tego nieśwety powiedzieć o placówce w Rynku. Osobiście spotkałem się już z traktowaniem dalekim od wymarzonego. Kiedy interweniowałem w imieniu klientów — do czego jestem nawet zobowiązany jako członek Klubu Federacji Konsumentów — pytając, czy nie można by uruchomić drugiego okienka, usłyszałem zrzucane na odczepnego: „Nie, nie można”.

Ale dlaczego nie? Jedną osobą nie jest przecież w stanie podać napływowi klientów.

NAZWISKO I ADRES
— nane Redakcji

NA MIARĘ MOŻLIWOŚCI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

został zweryfikowany pod kątem aktualnych możliwości przedsiębiorstwa. Są one, jak powiedział dyr. mgr inż. Leszek Podzorski, najgorsze w ostatnich latach. Brakuje 46 kierowców i 34 mechaników. Niedobór pracowników może się zwiększyć w okresie zimy, kiedy większość załogi złożonej z chłopów-robotników, ze chce wykorzystać nadpracowane godziny na pracę w polu. Na organizowane przez PKS kursy prawa jazdy zgłasza się znikoma ilość chętnych, np. w br. zaledwie 5 osób. Na trasę może wyjechać dziennie 100 autobusów. Oddział wzbogacił się w br. o 7 „autosanów”, ale z braku silników stoi 5 „bertietów”, a pokrycie w części zamiennych do przegubów „ikarus” wynosi zaledwie 5 proc.

Te poważne kłopoty zmusiły autorów nowego rozkładu jazdy do zrezygnowania z wprowadzenia zawiesz-

nych kursów pospiesznych do Warszawy, Kłodzka, Zakopanego, Limanowej i świątecznych z Wisły do Katowic. Ponadto ograniczono sezonowo, do 31 VIII kursy z Brennej do Katowic i z Wisły do Katowic. Również inne oddziały, które kierowały dotychczas swoje autobusy na Podbeskidzie, znacznie ograniczyły ich kursowanie, a wiele zlikwidowano, np. z Bielska przez Skoczów do Wrocławia czy z Raciborza do Cieszyńska.

Cięcia nie ominęły też komunikacji lokalnej, przede wszystkim biegnącej wzdłuż traktów kolejowych. Ponadto całoroczne kursy zostaną ograniczone do sezonowych. Z rozkładu znikną także kursy o małej frekwencji.

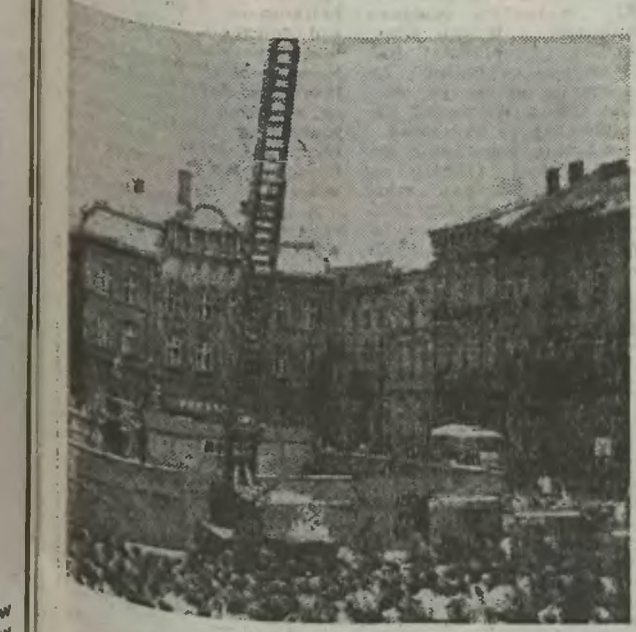
Cieszyń natomiast wydłuży linie ze Skoczowa przez Kowale do Wieszczat, z Cieszyńska przez Pruchną do Go-

lyszka oraz z Cieszyńska przez Kostkowice do Dębowa-Podlesie. Ponadto zostanie uruchomione wahadło na linii Cieszyń — Skoczów przez Hażlach i Dębowiec i z powrotem. Kursy ze Skoczowa do Labajowa otrzymają połączenie w Wiśle do Czarnej. Natomiast autobusy z Cieszyńska do Brennej-Bukowej kursować będą co godzinę, a linię tę obsługiwać będą przegubowce.

Wraz z wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy trzeba było wymienić 380 tablic na przystankach i dworcach oraz odnowić większość daszków na przystankach.

W br. zabraknie kieszonkowych rozkładów jazdy. Z powodu braku papieru PKS nie otrzymał zezwolenia na ich wydrukowanie. Ukaza się jednak rozkład afiszowy, które będą rozprowadzane w zakładach pracy i instytucjach.

Nowy rozkład jazdy pociągów nie różni się właściwie od poprzedniego. (cz)



Fot.: Henryka Tomaszczak

Od stycznia br. miesięcznik „Opole” drukuje systematycznie „Listy z Cieszyna”. Autorem tych tekstów, penetrujących głównie tematykę kulturalną, jest Kazimierz Kaszper. Tylko że to nie ten sam Kaszper, którego znają Czytelnicy „Głosu”. W naszym tygodniku redakcyjny kolega uprawia przede wszystkim reportaż i publicystykę, wyraźnie pewnie czując się i osiągając lepsze rezultaty w pierwszym z wymienionych gatunków. W „Opolu” dał się natomiast poznać z całkiem innej strony — jako rasowy felietonista.

K. Kaszper jest dziennikarzem nietypowym; nietypowym przynajmniej dla piśm regionalnych w rodzaju „Głosu”. Jesteśmy adresowani do szerokich kręgów czytelników i to narzuca określony model tygodnika.

LISTY Z CIESZYNA

Jednemu może się on podobać, innemu nie, ale pozostaje faktem, że czasopismo obliczone „na wszystkich” nie może usatysfakcjonować w pełni nikogo. Ludzi, którzy je pichcą, również nie.

Prasa lokalna stwarza zapotrzebowanie na określony typ dziennikarza, który się potrafi obracać w każdym lub w prawie każdym kręgu tematycznym, ale wskutek tego właśnie jest w każdej dziedzinie dyktantem. Dziennikarze zatem naprawdę ambitni, którzy się z tym statusem nie godzą, dość szybko odchodzą. Chyba że siedząc na jednym redakcyjnym stołku współpracują z prasą zapewniającą im możliwości rozwinięcia skrzydeł...

Kazimierzowi Kaszperowi stworzyło takie możliwości „Opole” i robi z nich znakomity użytek. Drukowane na jego łamach felietony naszego kolegi dowodzą gruntownej znajomości cieszyńskich spraw, jego przeszłości i współczesności. Ale przelamuje się także w jego tekstach psychika wrażliwego człowieka, który urodził się i wychował w patriotycznej polskiej rodzinie na Zaolziu, dyplom uzyskał w Krakowie, szlify dziennikarskie i społecznikowskie doświadczenie zdobywał za graniczną rzeką, natomiast jako dojrzały już człowiek osiadł w Cieszynie i związał się z „Głosem”. Jego pole obserwacji jest zatem inne, szersze od spojrzenia zarówno typowego Zaolziaka, jak i Cieszyńczyka z polskiej części „Zielonego Śląska”. Może porównywać, wyciąga wnioski, ma jednak również prawo do osobistych rozterek...

Rubryka K. Kaszpera w „Opolu”, adresowana do zupełnie innych niż „Głos” kręgów czytelników, stanowiła świetną popularyzację Cieszyńskiego poza jego granicami. Dlatego ukazuje się akurat na łamach pisma społeczno-kulturalnego wychodzącego w regionie bądź co bądź dość odległym od nadolziańskiej ziemi? Częściowo odpowiedź udzielił autor w „Listach” zatytułowanym „Regionalizm raz jeszcze” pisząc: „Tak się (...) dzieje naszych ziem poskądali, że obecnie właśnie Opolszczyzna i Cieszyńskie usiłują najsukuteczniej badać rozporządzać własnemu przetrwać. Wianem — dodam — bardzo do siebie podobnym. I jeden, i drugi region pozostawał długi pod wpływem obcych kultur i państwowości, i jeden, i drugi powrócił do Ojczyzny własnym wysiłkiem. Podobnie jak na Opolszczyźnie spełniły się cele Związku Polaków w Niemczech, tak w Cieszyńskim — idee Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego”.

„Listy z Cieszyna” dobrze służą ziemi, w kręgu spraw której obraca się ich tematyka, dlatego winny być znane i czytane tu, nad Olzą. Tylko jak to osiągnąć, skoro do cieszyńskich kiosków dociera zaledwie kilka egzemplarzy „Opola”? O to jest pytanie...

R. D.

»CZESANIE« HANDLU

ROBERT DANIEL

Musi budzić szacunek determinacja władz miejskich Cieszyna w ich staraniach o poprawę działalności handlu. Sam — choć nie znam się nawet na kupowaniu, a co dopiero na sprzedaży — uczestniczyłem już w br. w kilku „nasiadówkach”, na których zastanawiano się, co i jak usprawnić, do czego i kogo przymusić czy choćby zachęcić.

W miniony poniedziałek spróbowała dokonać oceny działalności handlu Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR. Pisząc „spróbowała”, bo cały przebieg burzliwej debaty dowodził, że taka ocena jest sprawą nadzwyczaj trudną, zależną nie tylko od osobistych doświadczeń i obserwacji, ale także od tzw. punktu odniesienia. Bo jeżeli porównywać cieszyński handel np. z tym za graniczną Olzą, można popaść w skrajny pesymizm, ale jeżeli zestawiać go z handlem w sąsiednich miastach czy w całym województwie, można się spierać, kto i na ile jest lepszy.

Prawdziwym potentatem handlowym w mieście jest „Konsum Robotniczy”, który uzyskuje 37,8 proc. ogólnej wartości sprzedaży, ma 2-krotnie więcej placówek niż WPHW, GS i PHS razem wzięte, sprowadza najwięcej towarów spoza rodzimych ił. Ale również... zbiera największe cięgi.

Prezes PSS-u Zdzisław Daton nie usiłuje kogokolwiek przekonać, że w jego firmie pracują same anioły. Sam wymienia jeden ze sklepów spożywczych, którego cały personel należałoby natychmiast dyscyplinarnie zwolnić, tyle ma grzechów na sumieniu. Podejmuje się również wymienić z nazwiska i z imienia pracowników, których cechuje arogancja wobec klienta, nonszalanca, brak troski o należyte zaopatrzenie ił. Tylko w ub. roku udzielono 47 kar regulaminowych i wymierzono 149 kar pieniężnych.

Alc co z tego? Można by stawiać znacznie wyższe wymagania, gdyby ludzie walili do handlu drzwiami i oknami, ale jest niestety wprost przeciwnie. W ub. roku notowano średnio miesięcznie 44 wakaty, a ponadto ok. 100 dalszych osób nie stawiało się z różnych powodów do pracy. Co roku kształcił się ok. 10 piekarzy, ale podejmuje pracę w wyuczonym zawodzie przeciętnie jeden młody człowiek. Podobnie niejako szarym trudem jest kształcenie sprzedawców, których produkuje się nicomal łasmowo, wciąż ich jednak brakuje. W sklepach spożywczych aż 2/3 personelu pochodzi spoza Cieszyna, a fluktuacja w zawodzie sprzedawcy sięga 30-40 proc. rocznie.

Zawód handlowca należy do najbardziej sfeminizowanych, co niesie z sobą określone skutki. Mniej więcej 65 proc. zatrudnionych to kobiety do lat 35, a więc w wieku typowo prokreacyjnym; zachodzą w ciążę, potem wykorzystują urlop macierzyński, korzystają z urlopu wychowawczego, biorą zwolnienia lekarskie z tytułu opieki nad dzieckiem. Zdarzają się wypadki, ostatnio coraz częściej, że zachodzą w ciążę już uczennice...

Logiczne jest oczywiście pytanie o przyczyny tych kadrowych trudności. Nie trudno je wskazać. Techniczne niedoinwestowanie handlu powoduje, że praca sprzedawcy należy do uciążliwych, wymagających poważnego wysiłku fizycznego. Odczuwa się niedobór urządzeń tzw. małej mechanizacji, nawet zwykłych wózków. Ponieważ przemysł nie pakuje szeregu towarów, trzeba tachać 50-kilogramowe worki. Do Gminnej Spółdzielni nie tylko superfosfat, ale nawet moczownik nadchodzi już luzem, co powoduje — z jednej strony — poważne ubytki azotu, z drugiej zaś — niebawale zwiększa uciążliwość pracy.

Dużo się mówi o tzw. elastycznych formach zatrudnienia w handlu, który ma stanowić jakoby remedium na kadrowe trudności. Tymczasem kierownicy sklepów wzdrygają się przed zatrudnianiem rencistów i emerytów, czy kobiet korzystających z urlopów wychowawczych. I trudno się temu dziwić, ponieważ zarówno osoby w zaawansowanym wieku, jak i młode matki często korzystają ze zwolnień lekarskich. Wskutek tego ludzkie nity są, ale pozostaje z nich niewiele. Zdaniem organizatorów handlu, należałoby mieć wyłączenie za czas efektywnie przeprowadzanych, a nie za przechorowanych.

Szefowie cieszyńskich jednostek handlowych wyłożyli swoje racje w sposób jasny i logiczny. Przedstawili trudności, z którymi się borykają dowodząc, że handel jest tą dziedziną, od której się szczególnie wiele oczekuje, ale której nie stwarza się warunków właściwego funkcjonowania.

Nie wszyscy podzielili ich punkt widzenia. Ktoś stwierdził, że beznadziejne rozkładanie rąk dowodzi beznadziejności, podczas gdy handlowiec powinien być synonimem zaradności. Naczelnik miasta Edward Matuszek poinformował, że mniej więcej połowa placówek handlowych uzyskała niedostateczną ocenę sanitarną. Józef Zientek z „Polifarmu” wyraził opinię, że wakaty w placówkach handlowych stanowią rezultat niewłaściwej polityki placowej. W przedsiębiorstwie, w którym pracuje, są stanowiska pracy wyjątkowo uciążliwe dla zdrowia, niebezpieczne, a jednak nie ma kłopotów z ich obsadzeniem, gdyż stosunek się wysoki ekwiwalent pieniężny.

Ostro ocenił działalność cieszyńskiego handlu w ogóle a PSS w szczególności przewodniczący MRN Leszek Łabaj. Mieszkańców denerwował, stwierdził, przykłady nieudolności w rodzaju nieczynnej od wylotu restauracji „Strzecha”, gotowej a nie pracującej barieciarni, mizerne sa efekty starań o poprawę jakości pieczywa ił.

L. Łabaj podziela pogląd, że o efektach działalności decydują kadry, ale z kłopotami kadrowymi borykają się wszyscy, natomiast nie wszyscy, a w każdym razie nie PSS, potrafił sobie w tej trudnej sytuacji radzić. Odnosi się wrażenie, kontynuował, że spółdzielni zarządza nie jej nominalne

kierownictwo, ale personel sklepów. To od jego dobrej woli zdaje się zależeć zaopatrzenie, stosunek do zawodowych obowiązków, do klientów.

I znów odwrotna strona medalu. Prezes Z. Daton przypomniał, że to wcale nie z inicjatywy PSS zamknięto „Strzechę”. Kiedy była czynna, wszystkim przyszkadzało, że się tam sprzedaje piwo. Protesty sypały się zewsząd. Obiekt był budowany z myślą o 10-letniej eksploatacji, a przetrwał 25 lat. „Konsum” zlecił wykonanie ekspertyzy, co trwało okragły rok. Ponieważ w ub. roku, decyzją Sanepidu, pozamykano wszystkie ciastkarnie, zaczęto rozważać celowość przekształcenia b. „Strzechy” w wytwórnię ciastek. Zlecono mgr. inż. E. Kisielowi opracowanie dokumentacji, koszt prac remontowo-adaptacyjnych miał wynieść 6-7 mln zł. Teraz Sanepid twierdzi z kolei, że w ciastkarni nie może być żadnych elementów z drewna, w związku z czym koszt wzrosłby do 12-18 mln zł. A na taki wydatek „Konsumu”, zaangażowanego już w inne inwestycje, najwyraźniej nie stać.

Z. Daton przestrzegł przed dokonywaniem jednostronnych ocen spółdzielni. Cieszyńska PSS lokuje się przecież w ścisłej czołówce wojewódzkiej. Ma najniższy w kraju wskaźnik mank. Zbiera nie tylko cięgi, ale i pochwały.

Przyszedł mu w sukurs inni. Dyrektor PHS Tadeusz Flaman zwrócił uwagę, że przytłaczająca większość placówek handlowych mieści się w zabytkowym centrum, co powoduje, że brak w nich właściwego zaplecza, panuje ciasnota ił. Nie może to być obciążenie dla kwalifikacji sanitarnej. Wystarczy np. że sklep ma wspólny korytarz z pozostałymi lokatorami budynku, by wpisać mu niedostateczną ocenę.

Dyskusja nad działalnością cieszyńskiego handlu nie była strzelaniem do jednej bramki. Polenićna dyskusja wykazała ponad wszelką wątpliwość, że od jakości pracy sklepu, kierownika, sprzedawcy zależą w dużej mierze społeczne nastroje. Potwierdziła także, iż handel to słabe ogniwo gospodarki — słabe finansowo, kadrowo, technicznie. W centrum miasta powierzchnia sprzedaży, przypadająca na 1 sklep, wynosi niespełna 50 m kw., a tzw. obciążenie tej powierzchni obrotami jest ponad dwukrotnie wyższe niż średnio w kraju. W przekładzie na bardziej ludzką formę oznacza to po prostu, że w maleńkich sklepikach Cieszyńska sprzedaje się dużo więcej niż w wielkich, nowocześniejszych placówkach w innych regionach. Jasny ślad wniosku, że komfort pracy — o ile o takim w ogóle można mówić — jest w cieszyńskim handlu nędzny.

Nie padło podczas posiedzenia Egzekutywy jednoznaczne zdanie: cieszyński handel pracuje źle. Podejnie jak nie stwierdzono, że pracuje gorzej. Co do jednego wszyscy byli jednak zgodni: że może pracować lepiej. I powinien.

jest w całym kraju. Uważam, że najwyższe forum partyjne powinno zająć stanowisko w tej sprawie. Tylko w „Pledanie” przebywa obecnie na urlopie wychowawczym ok. 70 kobiet. Mogłyby podjąć pracę, lecz brakuje dla nich pociech miejsc w żłobkach.

Czego oczekują od X Zjazdu? Przecież program rozwoju kraju. Od tego, jak będzie działać gospodarka, zależeć będzie poziom życia każdej rodziny. Program musi być następnie konsekwentnie wcielany w życie. Nie może być — jak się zdarzało — rozdźwięku między tym, co zostało uchwalone, a tym co się robi.

KAZIMIERZ RASZKA



Dużym powodzeniem cieszyło się wystawa obrazów — twórców z Grupy „Smrek”. • Fot.: Henryka Tomaszczuk

DNI SKOCZOWA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

miast chmur, ukazywały się 2 kolorowe motolotnie, budząc spore zainteresowanie dzieci i młodzieży. Bajecznie kolorowo zaprezentował się pochod przebieranców złożony z uczniów szkół podstawowych, który przeddefilował głównymi ulicami miasta. Tradycyjnie przewodził mu Warcega, którego postać kreował po raz pierwszy Alojzy Duc. Finałem śródnocnego wieczoru był konkurs na najciekawszego przebrańca oraz występy „Czarnych kapeluszy”, kapeli podwórkowej Jana Gandora i orkiestry dętej, ZDK „Odlewnik”. Niestety, nie doszło do planowanego pokazu sztucznych ogni.

Smętnie rozpoczął się czwartek. Ulewny deszcz pokrzyżował szlaki organizatorom i wykonawcom. Najbardziej stracił na tym tradycyjny, XX jarmark. Z konieczności pod strzechą wystąpili zespoły: „Senior”, „Gawędziarki”, „Jedność” ze Skoczowa. Również w sali „Wspólnoty” odbył się pokaz mody połączony z programem estradowym.

Po południu wypogodziło się. Na estradzie w Ryнку wystąpiły w kolejności: ZPiT „Bielsko”, Zespół Regionalny „Brenna”, ZPiT Ziemi Żywieckiej, ZPiT Ziemi Cieszyńskiej oraz kabaret „Kierpiec” z SM „Wspólnota”.

Słońce zaświeciło w piątek, na „Dzień młodzieży”. Przeważały imprezy sportowo-rekreacyjne. Na stadionie miejscowego Beskidu odbyły się miejsko-gminne igrzyska młodzieży szkół podstawowych w lekkiej atletyce, finałowe spotkanie o puchar Przewodni. ZMG ZSMP, w którym zespół Odlewni pokonał faworyta, jedenastkę Ogniiska TKKF „Kowal” 2:0, a w samo południe miejscowe dziewczęta udomołyły, iż wcale nie są gorsze od kopaczy B. III-ligowego Beskidu, który jak na ironię są jedną z czerwonych latarni klasy okręgowej.

Zespoły tym razem prezentowały się na estradzie wzniesionej na Górnym Borze. Odbył się tam przegląd zespołów szkolnych, zaprezentował się zespół „Skoczowianka”, zespół taneczny ze „Wspólnoty”, koncertowały zespoły rockowe „Rekonstrukcja” i „Deportacja”. Natomiast w sali klubu „Ruchu” na os. Szewczyka wystąpił kabaret dziecięcy „Szewczyk”, a w sali widowiskowej „Wspólnoty” teatrzyk dziecięcy „Klitus”. Na zakończenie odbyła się dyskoteka, którą prowadził Janusz Kwaśny ze Skoczowa.

W sobotę popołudniem dominował sport. Odbyły się tenisowe mistrzostwa szkół podstawowych, międzyszkolny turniej dziecięcy przed szkolny, turniej piłki siatkowej, biegi

uliczne, mecz oldbojów oraz pokazy judo i karate. Tę ostatnie cieszyły się dużym zainteresowaniem, głównie młodzieży.

Ciekawy przebieg miał północny turniej wsi. Zespoły poszczególnych sołectw walczyły o nagrody tur i 50 tys. zł. W ramach turnieju odbył się min. turniej piłarski, tor przeszkód soltyś, tor rodzinny, przeciąganie liny, konkurs wiedzy o Skoczowie. Zwycięsko szła z rywalizacji ekipa Krynicy, wyprzedzając Bładnicę i Międzywiesie.

W strugach deszczu odbywał się festyn ludowy w Górnym Borze. Do tańca grała kapela „Czarne kapelusze”.

Niedziela zarezerwowana dla TV Katowice. Popularny dziennikarz tego ośrodka telewizyjnego Olgierd Wierzbicki wraz z ekipą realizatorów wjechał na teren miasta z wozem do... Jego celem było pokazanie dorobku gospodarczego i kulturalnego miasta, a także ciekawych miejsc, które emitowany w niedzielę 8 VI, w programie 1 (godz. 12, 14 i 16). Warto zobaczyć się. Na estradzie w Ryнку wystąpiły w kolejności: ZPiT „Bielsko”, Zespół Regionalny „Brenna”, ZPiT Ziemi Żywieckiej, ZPiT Ziemi Cieszyńskiej oraz kabaret „Kierpiec” z SM „Wspólnota”.

Słońce zaświeciło w piątek, na „Dzień młodzieży”. Przeważały imprezy sportowo-rekreacyjne. Na stadionie miejscowego Beskidu odbyły się miejsko-gminne igrzyska młodzieży szkół podstawowych w lekkiej atletyce, finałowe spotkanie o puchar Przewodni. ZMG ZSMP, w którym zespół Odlewni pokonał faworyta, jedenastkę Ogniiska TKKF „Kowal” 2:0, a w samo południe miejscowe dziewczęta udomołyły, iż wcale nie są gorsze od kopaczy B. III-ligowego Beskidu, który jak na ironię są jedną z czerwonych latarni klasy okręgowej.

Zespoły tym razem prezentowały się na estradzie wzniesionej na Górnym Borze. Odbył się tam przegląd zespołów szkolnych, zaprezentował się zespół „Skoczowianka”, zespół taneczny ze „Wspólnoty”, koncertowały zespoły rockowe „Rekonstrukcja” i „Deportacja”. Natomiast w sali klubu „Ruchu” na os. Szewczyka wystąpił kabaret dziecięcy „Szewczyk”, a w sali widowiskowej „Wspólnoty” teatrzyk dziecięcy „Klitus”. Na zakończenie odbyła się dyskoteka, którą prowadził Janusz Kwaśny ze Skoczowa.

W sobotę popołudniem dominował sport. Odbyły się tenisowe mistrzostwa szkół podstawowych, międzyszkolny turniej dziecięcy przed szkolny, turniej piłki siatkowej, biegi

uliczne, mecz oldbojów oraz pokazy judo i karate. Tę ostatnie cieszyły się dużym zainteresowaniem, głównie młodzieży.

Ciekawy przebieg miał północny turniej wsi. Zespoły poszczególnych sołectw walczyły o nagrody tur i 50 tys. zł. W ramach turnieju odbył się min. turniej piłarski, tor przeszkód soltyś, tor rodzinny, przeciąganie liny, konkurs wiedzy o Skoczowie. Zwycięsko szła z rywalizacji ekipa Krynicy, wyprzedzając Bładnicę i Międzywiesie.

W strugach deszczu odbywał się festyn ludowy w Górnym Borze. Do tańca grała kapela „Czarne kapelusze”.

Wielką atrakcją Turnieju Wsi był konkurs przeciągania liny, w którym zespoły podzieliły się punktami. • Fot.: Paweł Czupryna.

NOWA SZKOŁA

mi obiektami zainteresowała się posiadająca środki Dyrekcja Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Na szczęście obiektów nie przejęła.

W 1984 r. FSM zdobyła wreszcie niezbędne środki na dokończenie inwestycji. Prac podjęli się bratry budowlano-remontowe RSP „Bucze” w Górkach W. W kwietniu br. budynek dydaktyczny został przekazany do eksploatacji. Przeprowadzka z pomieszczeń przy ul. Mickiewicza nastąpiła 14 ub. m. W dzień później dyrektor ZSZ mgr inż. Emil Hlawiecka poinformował delegatów Przedzjazdowej Miejsko-Gminnej Konferencji PZPR w Skoczowie o rozpoczęciu nauki w nowej szkole. Obyło się bez fanfar i przecięcia wstęgi.

Na budynek dydaktyczny wraz z wyposażeniem, do którego przyczyniło się Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Odlewnia Żeliwa FSM, wydrukowano 125 mln zł. Koszty eksploatacyjne szkoły i internatu wzięła na barki Odlewnia. Rocznie pochłonie to kwotę ok. 20 mln zł. Będzie to znaczący wkład Zakładu nr 5 FSM na rzecz Narodowego Czynu Pomocy Szkole.

Oddany przed miesiącem obiekt prezentuje się okazale. Również nie ma problemów z dowozem uczniów oraz kadry pedagogicznej. Na rekrutację poszła dyrekcja Oddziału PKS, lokalizując przystanek tuż przy szkole. Część uczniów dowozi się środkami Zakładu Transportowego FSM.

Szkola dysponuje 14 klaso-

Są m.in. pracownie chemii, fizyki, elektrotechniki, technologii, przysposobienia obronnego, j. polskiego, historii i geografii oraz sale do rysunku technicznego. Jak informuje dyrektor mgr inż. E. Hlawiecka, uczniowie mają do dyspozycji zestaw komputerowy. W przyszłości zakupione zostaną dalsze 3 i zostanie uruchomiony własny ośrodek komputerowy. Obiekt został też radiofonizowany, co pozwala na emitowanie własnych audycji.

Obecnie do Zespołu uczęszcza ok. 700 uczniów. Jest przyzakładowa ZSZ, kształcąca m.in. w zawodach odlewnika, mechanika i obróbki skrawaniem, Zasadnicza Szkoła Kuriatorska, Technikum Mechaniczne kształcące przyszłych techników o szerokim profilu mechanicznym oraz Liceum Zawodowe. Od 1 IX br. zostaną połączone warsztaty Odlewni z kuratorskimi w jedną całość. Zlokalizowane zostaną w starym budynku szkoły przy ul. Mickiewicza.

Brigady RSP „Bucze” prowadzą prace wykończeniowe w budynku internatu. Oddany zostanie pod koniec sierpnia br. Może w nim zamieszkać 120 uczniów. W internacie wygospodarowane zostaną pomieszczenia do prowadzenia różnych kółek zainteresowań.

Trwać będą także prace przy budowie pełnowymiarowej sali gimnastycznej. W br. zostaną wykonane fundamenty. Budowa nowych warsztatów została przesunięta na początek 1990 r.

(kar)



Zajęcia w Pracowni Technologicznej prowadzi mgr Władysław Tyrna. • Fot.: Henryka Tomaszczuk.

INFORMATOR

PIĄTEK, 30.V

Joanny, Ferdynanda, Jana

Klub Młodych „Exodus”, SDK, Chybie: Warsztaty Literackie:

godz. 11:15: Tadeusz J. Zółciński „O współczesnej poezji”.
godz. 12 i 15: Warsztaty Literackie pod kier. Tadeusza Słowiaka, T. J. Zółcińskiego i Tadeusza Mocarskiego.
godz. 17: wieczór poetycki Maril D. Betto.

godz. 20: wieczór poetycki Stanisława Raginiaka.
Klub Propozycji, Świątlica SM „Cieszyńska”, ul. Hajduka 17, godz. 18: „Wędrowni po gwiazdach” — spotkanie z pisarzem Andrzejem Trepką. Impreza organizowana wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną.

SOBOTA, 31.V (roboczo)

Anieli, Petroneli, Feliksa Klub Młodych „Exodus”, SDK Chybie: Warsztaty Literackie.

godz. 11: Tadeusz J. Zółciński „O współczesnej poezji”.
godz. 12: Warsztaty Literackie pod kier. Tadeusza Słowiaka, T. J. Zółcińskiego i Tadeusza Mocarskiego.

godz. 15: spotkanie z dziennikarzem i aktorem Bronisławem Cieślakiem.
godz. 17: spotkanie z aktorem Jerzym Fedorowiczem.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Dziki i swobodny” (ang.). Dla młodzieży.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyn, godz. 15:30: „Pies, który śpiewał” (rum.). Dla młodzieży.

Klub Propozycji PZN i MOK, Wisła, sala MRN, godz. 14:30: spotkanie z Brunonem Kopcem, uczestnikiem bitwy o Monte Cassino.

NIEDZIELA, 1.VI

Jakuha, Konrada, Nikodem MIEDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA

1911 — urodził się w Ustroń Jan Szwierczak — muzyk, kompozytor, pedagog. Zginął 29 VII 1940 r. w Gusen.
Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 9: Targi Staroci.
godz. 16: Turniej Tańca Towarzystwa o mistrzostwo Cieszyńska.

PONIEDZIAŁEK, 2.VI

Marii, Marianny, Erazma, Marceliego, Piotra

SM „Cieszyńska”, ul. Hajduka 17: hatha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.
ZDK „Kuznik”, Ustron, godz. 16:30: „Kobieta w trudnej sytuacji”.

WERDYKT

Amerykański dramat sądowy „WERDYKT” Sidneya Lumeta to adaptacja powieści Barry Reeda. Bohaterem jest adwokat-alkoholik, którego kariera szybko zmierza ku końcowi. Niepodziwianie staje on przed szansą odzyskania zawodowej sławy, a przede wszystkim ludzkiej godności. Brańworo poprowadzona sprawa przeciwko lekarzom odpowiedzialnym za trwałą utratę świadomości u pacjentki przywraca mu wiarę w siebie i w istnienie sprawiedliwości.
Grają m. in. Paul Newman, Charlotte Rampling, Jack Warden i James Mason.

NAJLEPSZA „DĘTA”

W Brennej odbył się kolejny Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych. Ochotniczych Straży Pożarnych. 18 orkiestr koncertowało w miejscowym amfiteatrze. W grupie orkiestr do 25 muzyków i miejsce zdobyła orkiestra OSP Mazanowice. W grupie orkiestr powyżej 25 członków jury przyznało I miejsce orkiestrze z OSP w Pogwizdowie.

Do międzywojewódzkiego przeglądu, który odbędzie się 1 VI w Oleśnie, zakwalifikowano orkiestrę z Pogwizdowa i z Starej Wsi.

Przegląd został doskonale przygotowany i sprawnie przeprowadzony przez działaczy ZGm. ZOŚP w Brennej. (kot)



KONKURS JEDNEGO WIERSZA

Działający przy Macierzy Ziemi Cieszyńskiej Klub Literacki „Nadzieje” ogłasza Konkurs Jednego Wiersza. Tematyka wierszy jest dowolna. Udział w Konkursie może wziąć każdy.

Opatrzony godłem wiersze w 3 egzemplarzach, wraz z oddzielną kopertą zawierającą imię, nazwisko i adres autora, należy przesłać do dnia 19 VI pod adresem: Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, ul. Stalmacha 14, 43-400 Cieszyn, z dopiskiem na kopercie „Konkurs Jednego Wiersza”. Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi 19 VI o godz. 16.30, podczas zebrania Klubu. Zwycięzcy otrzymają nagrody w postaci wydawnictw Macierzy.

PLANY MACIERZY

Podczas obrad Zarządu Koła MZC w Cieszynie-Centrum postanowiono m.in. zorganizować festyn ludowy w pierwszą niedzielę września. Atrakcją imprezy będzie loteria fantowa, koncert orkiestr dętych oraz bufet z daniami regionalnymi.

W przeddzień festynu, z okazji jubileuszu 90-lecia polskiego Gimnazjum w Cieszynie, odbędzie się zjazd absolwentów gimnazjum z okresu do 1939 r.

Zebrań uczcili pamięć zmarłych niedawno, zasłużonych członków Macierzy — Marii WARDAS i Kazimierza MILATY. (M-r)

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe (3 — radz. ser.) 11.15 Mag. dokumenta. 17.05 Los. Dużego Lotka 17.15 Jarmark piastowski 18.00 Studio Mundial 86 — Otwarcie Mistrzostw Świata 22.00 Czas 23.10 Marynars 512 (film).

KATOWICE II: 15.05 Strażacy 15.25 Wideocka 16.00 Wielka gra 17.00 Naukowa spuścizna świata arabskiego (8) 17.30 Pr. lok. 18.00 Halo komputer 19.00 Profesor i syrena (film wł.) 20.05 Wyst. ambasadora Tunezji 20.10 Tylko dla najlepszych — teleturniej 21.00 Tydzień w polityce 21.10 Niezwykłe opowieści St. Hadyny 21.50 Nagli-me i okolice 22.30 Laheut 86 — Jubilecie Greco.

OSTRAWA I: 8.30 Niezwykłe przygody Denisa Korabliwa (1 — radz. film) 8.05 Pionierska jaskółka 10.15 Życie Berlioz (6 — ser.) 11.30 Azymut 12.05 Dla pań 12.50 Rodzice i dzieci 13.15 i 14.30 Zawody saskarowskie 13.45 Spotk. z przyjaciółmi 15.00 Pozycyki z Interkomu 15.25 Król Broda Drozda (słow. film) 17.00 Telet. 17.40 Chocky — stworzenie z innej planety (3 — ang. ser.) 18.30 Konf. prasowa DTV 19.10 Wyd. międzynarod. 20.00 Fotel dla gości 20.35 Cudowne dziecko (kom.) 21.45 Wystarczyło jedno spojrzenie... 22.20 Bramki + P + S 22.35 Jak się rodzą radość... 23.10 „Dwaj chwilowo w mundurze poszukują dwie wesole niepalące” (film) 23.45 Jak ten czas ulecia... 0.15 Spiewy na dobranoc.

OSTRAWA II: 10.00 Rolińczy rok 10.40 Dziewięta fala 11.10 Osmiornica 11.30 Podróże do ojczyzny (film NRD) 15.00 ME juniorów w halowym kolar-

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek 10.35 Studio Mundial 86 — powtórzenie z poprzedniego dnia 12.35-7 Anten. 13.20 Klub sześciu kontynentów 14.05 Wszystko albo nie (1) — telet. 14.35 Kraj za miastem 15.05 Do góry nogami, czyli opera buffa (teatr dla dz.) 15.45 Wszystko albo nie (2) 16.20 Studio 1 18.10 Antena 19.55 Studio Mundial 86: Brazylia — Hiszpania 22.00 Powrót do Edenu (3) 22.45 Pęgi 23.10 Studio Mundial 86: Francja — Kanada.

KATOWICE II: 10.15 Powrót do Edenu (3) 11.00 Wojsk. pr. publ. 11.30 Koncert żywych 12.00 Kwadrans z hejnałem 12.25 Zespół Dom 13.40 Na obcej ziemi (8) 14.30 Dwójka dzieciom 15.05 Zwierzęta w kamerze 15.30 Jutro poniedziałek 16.00 J-k rozwiązany snop (8) 17.00 Studio Mundial 86: powt. z poprzedniego dnia 19.00 Wywiady 1. Dzień 19.55 Chłopi (9) 21.00 Kino-Oko 22.00 Dzieci Afganistanu — rep. 23.10 Studio festiwalu krakowskiego.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kojeg 10.40 Męczyzna w ratuszu (9) 11.55 Padar 12.35 Auto-moto 13.05 Hitzsarada 14.10

WTOREK

KATOWICE I: 16.30 Tylko dla orla 16.55 Dla dz. Fasola 17.30 Popołudnie z X. Muzy 19.10 Kilkna zdrowego człowieka 19.55 Mundial 86 — mecz: Meksyk — Belgia 22.05 Avenida Paullista (5) 23.30 Mundial 86 — skróty meczu: Algieria — Irlandia, Portugalia — Anglia.

KATOWICE II: 16.30 Mundial — powtórzenie z poprzedniego dnia 19.00 To jest twój nowy syn (film) 19.55 Express reporterów 20.10 Sierżant 21.30 Mag. motoryzacyjny 22.00 Portret klasy.

OSTRAWA I: 8.20 Sześć starych panien i jeden mężczyzna (kom.) 16.55 Spektrolin 17.25 Rewia sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30 Pejspektwy 20.00 Bracia Sackett (3, 4 — amer. ser.) 22.00 Pr. muz.

OSTRAWA II: 16.15 Oni walczyli z faszyzmem 17.00 Pokolenie 2000 r. 17.30 Polska — Maroko (pilka n.) 20.00 Meksyk — Belgia (pilka n.) 22.15 Cervantes (7 — hiszp. ser.).

OSTRAWA I: 16.30 Krag 16.55 Tik-Tak 17.30 Los. Express Lotka 17.40 Kaprysy Lazarza (film) 18.30 Pr. publ. 19.10 Archiwum XX w. 19.55 Mundial — mecz: RFN — Urugwaj 22.05 Rep. ostrowska 23.30 Mundial — skróty meczu: Paragwaj — Irak, mecz: Szkocja — Dania.

KATOWICE II: 16.30 Mundial — powtórzenie z poprzedniego dnia 18.30 Pr. lok. 19.00 Teraz my (1) 19.55 Teraz my (2) 20.10 Dookoła świata 20.55 Teraz my (3) 21.55 Ośmiu starych panien

1 jeden mężczyzna (kom.) 22.10 Fest. Eurowizji.

WTOREK

KATOWICE I: 16.30 Tylko dla orla 16.55 Dla dz. Fasola 17.30 Popołudnie z X. Muzy 19.10 Kilkna zdrowego człowieka 19.55 Mundial 86 — mecz: Meksyk — Belgia 22.05 Avenida Paullista (5) 23.30 Mundial 86 — skróty meczu: Algieria — Irlandia, Portugalia — Anglia.

KATOWICE II: 16.30 Mundial — powtórzenie z poprzedniego dnia 19.00 To jest twój nowy syn (film) 19.55 Express reporterów 20.10 Sierżant 21.30 Mag. motoryzacyjny 22.00 Portret klasy.

OSTRAWA I: 8.20 Sześć starych panien i jeden mężczyzna (kom.) 16.55 Spektrolin 17.25 Rewia sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30 Pejspektwy 20.00 Bracia Sackett (3, 4 — amer. ser.) 22.00 Pr. muz.

OSTRAWA II: 16.15 Oni walczyli z faszyzmem 17.00 Pokolenie 2000 r. 17.30 Polska — Maroko (pilka n.) 20.00 Meksyk — Belgia (pilka n.) 22.15 Cervantes (7 — hiszp. ser.).

OSTRAWA I: 16.30 Krag 16.55 Tik-Tak 17.30 Los. Express Lotka 17.40 Kaprysy Lazarza (film) 18.30 Pr. publ. 19.10 Archiwum XX w. 19.55 Mundial — mecz: RFN — Urugwaj 22.05 Rep. ostrowska 23.30 Mundial — skróty meczu: Paragwaj — Irak, mecz: Szkocja — Dania.

KATOWICE II: 16.30 Mundial — powtórzenie z poprzedniego dnia 18.30 Pr. lok. 19.00 Teraz my (1) 19.55 Teraz my (2) 20.10 Dookoła świata 20.55 Teraz my (3) 21.55 Ośmiu starych panien

OSTRAWA I: 8.20 Dla przed- szkoli 10.00 Bracia Sackett (3, 4 — amer. ser.) 11.35 Perspektywy 10.50 Pokolenie 2000 r. 17.30 Życie w środku miasta 18.40 Wietnam — 40 lat 20.00 Dla dla jutra 21.20 Moto story (fr. ser.) 22.10 Licencja na morderstwo (radz. dok.).

OSTRAWA II: 16.45 O pibie- gności nog 17.15 Trzy niewyła- ne listy (2 — jap. film) 18.20 Leporelo VT 20.00 RFN — Urugwaj (pilka n.) 22.15 Portu- galia — Anglia (pilka n.).

CZWARTEK

KATOWICE I: 18.30 O mnie, o tobie, o nas 18.55 Był sobie Kosmos (8) 17.30 Człowiek dla człowieka 17.40 Patrol 18.00 Sonda 18.30 Pr. publ. 19.10 Dom rodzinny 19.55 Mundial — mecz: Włochy — Argentyna. Jub Francja — ZSRR 22.05 Ulica Hillcrest 43 — film 23.30 Mundial — mecz: Bułgaria — Korea Pld.

KATOWICE II: 16.30 Mundial — powtórzenie z poprzedniego dnia 18.30 Pr. lok. 19.00 Wiem wszystko 19.55 Ekspres reporterów 20.10 Złoty wiek (1) — film fr. 21.10 Variete, variete 21.40 Uwaga dokument — Se- dlak — film dok.

OSTRAWA I: 9.20 Dzie dla jutra 16.25 Oni walczyli z fa- szyzmem 17.30 Kropka za prze- stępstwem (dok.). 17.55 Na li- niu M 20.00 Francja — ZSRR (pilka n.) 21.50 Kronika Fest. Praska Wiosna.

OSTRAWA II: 16.30 Filmy i ciekawostki 17.30 Szkocja — Dania (pilka n.) 20.00 Domek pod lasem (teatr) 21.05 Japon- skie dni 22.10 Włochy — Ar- gentyna (pilka n.).

UWAGA RODZICE, UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe
44-335 Jastrzębie Zdrój

OGŁASZA ZAPISY

do klas I Zasadniczych Szkół Górniczych kopalń Gwarectwa w specjalności:

GÓRNIK KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią.

Przyjęcia następują bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom zapewnia się między innymi: w okresie od września do czerwca pomoc materialną:

- 3.880 zł w kl. I 4.620 zł w kl. II 6.090 zł w kl. III z której pokrywają koszt wyżywienia,
- kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej,
- w razie dobrych wyników nauki — premię w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej,
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań.

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł. Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają — Dyrekcje następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kod	Nr tel.
1 Maja	Wodzisław Śl.	44-300	52862
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	62995
"Manifest" Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-330	61071
			w. 5348

KXX-lecie PRL Zory 44-240 42076
RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE
102 kr

URZĄD MIEJSKI WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W CIESZYNIE

działając na podstawie § 56 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. w sprawie nadzoru urbanistyczno-budowlanego (Dz. U. nr 8 poz. 48 z 1975 r. i Dz. U. nr 1, poz. 9 z 1976 r.)

PRZYPOMINA

wszystkim właścicielom i administratorom budynków mieszkalnych na terenie miasta Cieszyńska o obowiązkach dokonywania przeglądów instalacji elektrycznych, piorunochronnych i gazowych w budynkach.

Badanie stanu technicznego w/w instalacji należy zlecić jednostkom lub osobom posiadającym uprawnienia w tym zakresie.

Protokoły z przeglądów instalacji winny być udostępnione organom upoważnionym do kontroli przestrzegania przepisów w budownictwie. 244 kr

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI ODDZIAŁ REJONOWY W USTRONIU

ZATRUDNI:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami
- INŻYNIERA lub TECHNIKA INSTALATORA z uprawnieniami
- INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO do Działu Dokumentacji
- TECHNIKA MECHANIKA lub technika innej branży do Działu Dostaw Inwestorskich
- pracownika do Działu Terenowo-Prawnego z wykształceniem administracyjno-prawnym lub ogólnym
- EKONOMISTĘ do Działu Planowania i Umów

Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacyjno-Administracyjny Ustroń, ul. Sanatoryjna 1, tel. 35-05 i 27-18. 242 kr

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „MOSZCZENICA”

w Jastrzębiu Zdroju, ul. 22 Lipca,
województwo katowickie

ZATRUDNI DO PRACY POD ZIEMIĄ

MĘŻCZYZN
w wieku od 18 do 40 lat.

Kopalnia zapewnia nowo przyjętym pracownikom między innymi:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- deputat węglowy
- 13 i 14 pensję
- pożyczkę 100.000 zł na zagospodarowanie dla osób, które zawarły związek małżeński po 1.02.1982 r. (umorzona po 5 latach pracy)
- nagrody jubileuszowe co 5 lat począwszy od 15-lecia pracy
- atrakcyjne świadczenia socjalne (wczasy krajowe, zagraniczne, kolonie, wycieczki, sanatoria itp.)
- zakwaterowanie w hotelu pracowniczym
- pomoc w uzyskaniu własnego mieszkania

Kandydaci zobowiązani są przedłożyć przy przyjęciu:

- świadectwa pracy, ● świadectwa ukończenia szkoły, ● dowód osobisty, ● książeczkę wojskową, ● legitymację ubezpieczeniową.

Kopalnia nie reflektuje na pracowników, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwolnieni dyscyplinarnie, względnie samowolnie porzucili pracę.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni. 243 kr

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI ODDZIAŁ REJONOWY W USTRONIU

ZATRUDNI:

- KIEROWCĘ z kat. D z uregulowanym stosem do służby wojskowej

Poszukujemy kandydata mieszkającego w Ustroniu. Płaca około 16.000 zł, dodatek motywacyjny i wyżywienie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Organizacyjno-Administracyjny Ustroń, ul. Sanatoryjna 1, tel. 35-05, 27-18. 241 kr

ARLEX

PRZEDSIĘBIORSTWO ZABRANIECZNE

SKOCZÓW, UL. SZKOLNA 3

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- chłupników (szycie odzieży)
- modystkę do projektowania konfekcji lekkiej
- kwalifikowane krawcowe
- krawcowe — przyuczenie zawodu
- elektryka, murarza, pomocnika murarza, hydraulika (emeryci, renciści).

PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBOT
ELEKTROMONTAŻOWYCH
PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
„ELROW”
W RYBNIKU,
UL. BRZEZIŃSKA 8A
ogłasza wpisy

bez egzaminu wstępnego
do klas pierwszych
Przedszkolnej
Zasadniczej
Szkoły Zawodowej
w Żorach, Wodzisławiu
i Rybniku
na rok szkolny 1984/87
kształcącej w zawodach:

- ELEKTROMONTER
- ŚLUSARZ (tylko ZSZ Żory)
- MECHANIK SAMOCHODOWY

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 15 lat, a nie przekroczenie 18 roku życia, ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej, świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu.

Przy wpisie należy złożyć:

- podanie podpisane przez kandydata oraz rodziców, dokument urodzenia, wypis z dowodu osobistego matki lub ojca, wykaz stopni za I półrocze kl. VIII, kartę zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową, trzy fotografie.

Pomoc materialna w trakcie nauki:

- w kl. I — 2.500 zł miesięcznie
- w kl. II — 2.950 zł miesięcznie
- w kl. III 49 zł/godz. tj. około 9.000 zł miesięcznie
- premia do 20% zgodnie z regulaminem premii uczniów
- wyjściowe mundury szkolne
- odzież roboczą i ochronną
- codzienne jednorazowe posiłki regeneracyjne
- bezpłatne wyposażenie w materiały i pomoce szkolne
- ekwiwalent pieniężny za 2 tony węgla od II klasy
- uczestniczenie w imprezach kulturalnych i turystyczno-sportowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo.

Przywileje po ukończeniu szkoły:

- ukończenie ZSZ uprawnia absolwentów w pierwszej kolejności do kontynuowania nauki we własnym zakładzie, do wykształcenia w kierunku zawodu, uzyskania kwalifikacji zawodowych na kursach specjalistycznych wewnątrzzakładowych i zleczanych tj. zdobycia drugiego zawodu.

Przedsiębiorstwa zapewnia absolwentom zatrudnienia w wyuczonych zawodach na dole i powierzchni kopalni Rybnicko-Jastrzębskiej i Zabrzańskieg Gwarectwa Węglowego, na których prowadzi roboty elektromontażowe oraz korzystne wynagrodzenie wg Układu Zawodowego Pracy dla kopalń głębinowych.

Podania wraz z wymaganymi dokumentami należy kierować do Działu Zatrudnienia i Szkolenia PRE PW „ELROW” w Rybniku, ul. Brzezińska 8a, pokój 106 i 120, tel. 22-621. 239 kr

MIRAFIORI, 1977 rok, sprzedana Janik, Zabłocie 61, gmina Strumień. 021776

FIATA 125p, rok 1979, sprzedana. Zebrzydowice, Jesionowa 35. 017794

SPRZEDAM Flata 125p. Roman Polony, Cieszyń, 6w. Jęzowego 54/57 w godz. od 16 do 19. 011799

SPRZEDAM Flata 125p (1976 r. produkcji). Puńców 202 (koniec ulicy PPR). 021667

SPRZEDAM Flata 850 Seat. Marian Zur, Cieszyń, Liburnia 2. 021757

SPRZEDAM Skodę 109S, rok produkcji 1972, w dobrym stanie. Cieszyń, Błogocka 46. 021753

SKODĘ 109S sprzedam. Dono-cik, Łukrzyca 26. 021750

SPRZEDAM Oktawie Super w całości lub na części z nową blacharką. Cieszyń, Brozka 1/16 po 15. 017779

SPRZEDAM Syrenę 105, Cieszyń, tel. 315-06. 011777

SPRZEDAM karoserię „Syreny R”. Dębówiec 335, Zakład Samochodowy. 021781

PILNIE sprzedam wywrotkę — sprawną, zarejestrowaną oraz Żuka A-03 po remoncie, kapitałowy Jan Wienc, Słodownia k. Pszczyny, ul. Rolnicza. 017795

SPRZEDAM ciągnik „San” diesel. Golezów, Wiejska 24. 021760

SPRZEDAM przyczepę ciągnikową, jednoosiową, Brenna-Bukowa 969. 021774

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM ciągnik C-328 z plugiem, broniami oraz 66 kompletna 5 ton, Francisek Gabryl, Drogoniś 147. 021756

TANIO sprzedam Jawę 350 nową. Cieszyń, Frystacka 1, Parciański. 021775

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 3 ha z zabudowaniami, możliwość hodowli owiec. Helena Klinus, Golezów, Olimpijska 11, w godz. popołudniowych. 021772

SPRZEDAM domek w centrum Cieszyń, pokój, kuchnia wolna. Cieszyń, ul. Bielecka 45/5. 017764

SPRZEDAM dom piętrowy, komfortowy w Katowicach-Ochojcu. Cieszyń, tel. 229-04. 021770

SPRZEDAM dwa budynki wolne od lokatorów do remontu, położone w Cieszyń, na działce budowlanej 1.000 m kw., do zagospodarowania przez wytwórczość. Cieszyń, skr. poczt. 133. 021780

KOMFORTOWE M-3 lokatorskie w Cieszyń zamienię na podobne w Ustroniu. Ustroń, tel. 37-53, po 18. 017798

WODZISŁAW, nowe M-3, 51 m kw., zamienię na podobne w Ustroniu, Wile lub Cieszyń. Oferta 02, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 021754

JASTRZĘBIE. M-4 nowe zamienię na Cieszyń, Ustroń, Skoczów. Oferta 04, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 021763

MALŻENSTWO z dziećmi poszukuje mieszkania na 3 lata. Cieszyń lub okolice. Oferta 03, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 021761

USTRÓN — młode małżeństwo lekarskie poszukuje pomocy domowej. Władomierz, Ustroń, tel. 37-74, codziennie po godz. 18. 021763

ODSTĄPIĘ sklep zielarsko-kosmetyczny w Ustroniu przy ul. 22 Lipca 5. Władomierz, w miejscu lub 32-72, godz. 18-20. 021768

KUPIĘ mieszkanie M-8 w Cieszyń. Oferta 05, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 021773

SPRZEDAM kanapę antyk, stan idealny. Cieszyń, Łowicka 38. 021758

SPRZEDAM akordeon koncertowy (Weltmeister 98 basów). Jerzy Klimczak, Bażanówiec 187. 021763

SPRZEDAM 2 palmy daktylowe. Cieszyń, tel. 231-05. 021771

KONSTRUKCJE z szkieletu o wym. 17x4, każda tania sprzedam. Władomierz, Ustroń, ul. Skoczowska 143. 021765

SPRZEDAM drut o φ 12 i 6. Karkoszka, Puńców 112. 021783

ZATRUDNIĘ rencistów na korzystnych warunkach do pracy fizycznej. Taska, Cieszyń, Działkowa 200, tel. 212-51. 021768

SPRZEDAM starszą maszynę młotkarnię-czyszczarnię. Adam Macura, Dębówiec 162. 021776

AUTORYZOWANA Stacja Obsługi PF 125p zatrudni ucznia. Mgr inż. P. Rakowski, Ustroń, ul. Brody 53, tel. 32-18. 011796

ZAKŁAD Instalacji Sanitarnych c.o. i gazowych poleca swoje usługi (krótkie terminy). Cieszyń Szymanowski 6/9. 017800

NOWO OTWARTY MAGIEL PRASUJĄCY poleca swe usługi. Halina Bińczyk, Cieszyń-Kalimbece, Wiewiórcza 4 (naprzeciw szkoły). 017773

NOWO OTWARTY MAGIEL prasujący poleca swe usługi. Jadwiga Moroszczyk, Cieszyń, Tetmajera 9 (koniec ul. Sikorskiego, k. bunkra). 017772

KAROL CHRAŚCINA, zamieszkały Wile, Turystyczna 17, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T. 021755

PIOTR HANZLIK, zamieszkały Kończyce Małe, Botaniczna 26, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T. 021777

BIOHOROSKOP zgodność partnerskiej z biorytmem dwóch osób. Zakład Komputerowy „BIOTEST”. 78-000 Wałcz. Prześlij dwie daty urodzenia. 177/P

KOMPUTEROWY biohoroskop partnerski „BIORYTM”. 64-935 Piła skrytka 181. Prześlij dwie daty urodzenia. 162/P

HANDEL I SAMOPOCZUCIE

Spacerując ulicami naszej metropolii, na każdej niemal ulicy można się natknąć na drzwiach placówek handlowych na wywieszce informującą, iż zamknięcie sklepu lub ograniczenie godzin otwarcia zostało uzgodnione z Wydziałem Handlu UM i przezeń zaakceptowane. Wywieszek jest tak wiele, że spacerowicza przestaje w końcu zalewać krew ustępując miejsca zalewowi drożnych myśli.

Po pierwsze, zaczyna wątpić, czy sklepy państwowe są rzeczywiście państwowe, czy też prywatnymi grajdolami, w których wszystko wolno. Po wtóre, zastanawia się nad samopoczuciem panów prezesów i dyrektorów jednostek nadrzędnych. Teoretycznie powinno ono być tym lepsze, im dłużej sklepy są czynne i robią tzw. utarg. Jeśli personel chce inaczej, a prezes nie ma na niego siły, to w gabinetach siedzą prawdopodobnie sami frustraci. Po trzecie, spacerowicz zachodzi w głowę nad kompetencjami tzw. władzy. Czy jest ona mianowicie do rzadzenia, czy zaledwie do uprawomocniania czyjejs indolencji i zachcianki, lub - zwyczajnie: usankcjonowywania lekceważącego stosunku do obowiązków służbowego ludzi, zobligowanych funkcjonalnie m.in. do zapewnienia czasu otwarcia placówki?

Może by się Wieża Piastowska nie zawaliła, gdyby Wydział nie dał zezwolenia? Może by odpowiedni ludzie znaleźli wówczas jakieś wyjście z sytuacji, np. zastępstwo za chorego lub dodatek za nadgodziny? Może by wówczas cieszyński współczesny handel choć w części miał prawo odwoływać się do swoich chlubnych kilkudziesięcioletnich tradycji? A może w ogóle poprawiłoby się samopoczucie prezesów, urzędników i nas wszystkich, sfrustrowanych wszak bałaganem i niekompetencją kompetentnych?

A. PTAK

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. uroczysty przemarsz wojsk, 6. port w Algierii, 7. w zawodach sportowych lub w banku, 9. znak oznaczający udzielanie informacji turystycznej, 10. litera fonetycznie, 11. państwo w półn.-zach. Afryce, 14. członek ludu tunguskiego w Jakuckiej ASRR, 15. imię żeńskie.

PIONOWO: 1. podstawowy składnik tworzywa sztucznego, 2. czas obiegu Ziemi wokół Słońca, 3. papuga, 4. składowa, ofiara, 5. powtórzenie tego samego wyrazu lub zwrotu, 8. drugi pokos łaci potraw, 12. jednostka dawki promieniowania jonizującego, 13. zaimpek.

ROZWIĄZANIA
KRZYŻÓWKI NR 18 (1283)
POZIOMO: harem, karma, wrak, lala, termika, awers, atlas, kto, Karolek, ara, wyrok, amper, reakcja, azio, moda, artef, towar.

PIONOWO: krok, oryl, horda, mores, kalka, Atlas, traktor, motorek, Alakama, kra, Ola, wazka, kegel, agent, radar, orto, mowa.

NAGRODĘ książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymał Teofil Świącki z Bielska-Białej. Nagrodę wysyłamy pocztą.

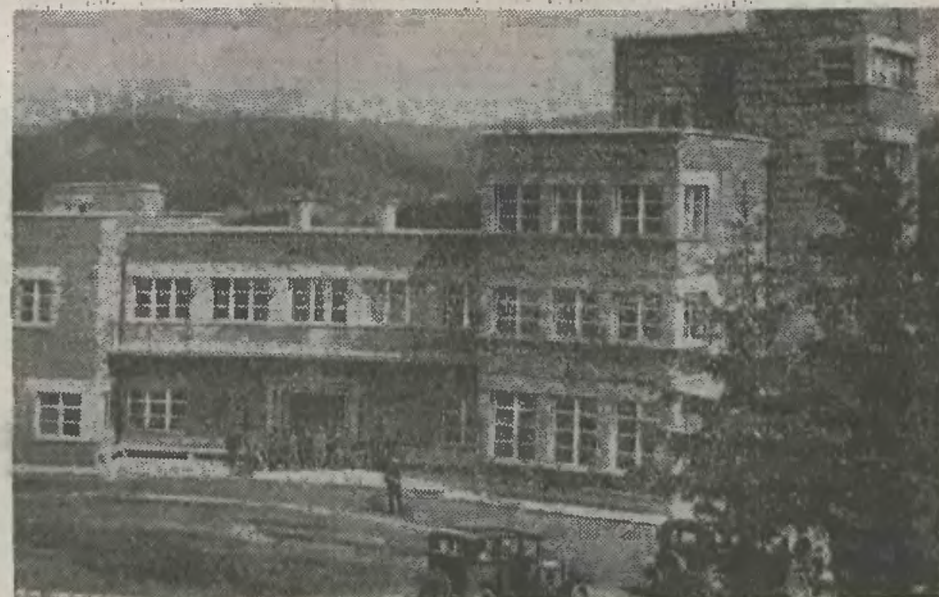
1		2	3	4	5
			6		
7	8				
9				10	
11		12	13		
14					
15					



Z NASZEGO ARCHIWUM. Inicjatywa zbudowania zamczku myślibórzskiego w Wiśle wyszła od arcyksięcia Fryderyka Habsburga, który lubił przyjeżdżać w te okolice na polowania. Pierwszy skramny budynek stanął w r. 1903 na Przysłupiu, następny, bardziej okazały w 4 lata później na stoku Kubalonki. Został wzniesiony z drzewa maderowego. W 1909 r. dobudowana kaplica. Po wyzwoleniu, w r. 1924, obiekt został adaptowany przez katowicki oddział Pol. Taw. Tatrzńskiego na schronisko turystyczne. W 1927 r. postanowiono przetranszować budowlę na wypoczynek dla prezydentów RP, ale w dniu 15 XII 1928 r. zniszczył ją doszczętnie pożar.

Odbudowa, a właściwie budowa nowego, tym razem murowanego budynku trwała 3 lata. Autorem projektu był krakowski architekt Szyska-Bohusz. Uroczystość przekazania obiektu do użytku odbyła się 21 I 1930 r. z udziałem m. in. prezydenta Ignacego Maścickiego.

Pa II wojnie światowej zameczek przeszedł na własność Urzędu Rady Ministrów. W latach 50. ogrodzona go wraz z 24 ha przyległego lasu wysokim ogrodzeniem siatkowym. Cały teren był pilnie strzeżony i nikt niepowołany nie mógł się tam dostać. Zła sława zamczku przysła przed 5 laty, kiedy przeszedł na własność KWK im. XXX-lecie PRL w Jastrzębiu. N/z u góry fragment stoku Kubalonki z zamkami zabudowaniami, niżej budynki i plac przy zamczku. Obydwa zdjęcia pochodzą z lat 30. • Reprod. Henryka Tomaszczaka.



GRZECHY PRZECIW BEZPIECZEŃSTWU

Bielska „Kronika” przyniosła omówienie wyników kontroli, przeprowadzonych w województwie przez państwową inspekcję pracy. Objęto nimi 220 zakładów pracy. Wśród wanych różnych zaniedbań nie brak również zakładów z Cieszyńskiego. Lekceważenie przepisów przeciwpożarowych stwierdzono m. in. w Zakładzie nr 2 FSM w Skoczowie oraz w tamtejszej Centrali Nasiennej. Natomiast w WPRD w Cieszynie oraz w Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” w Ustroniu ustalono nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa pracy.

Zalecenia państwowej inspekcji pracy nie wszędzie traktowane są serio. Opóźnienia w ich realizacji odnotowano m. in. w skoczowskim „Pledanie” oraz w cieszyńskiej „Termice”.

(b)

CZYJE PŁYTY?

Od blisko roku leżą na trawniku w dzielnicy Mały Jaworowy w Cieszynie betonowe krawężniki — pozostałość po pracach związanych z układaniem chodników. Jeżeli nie znajdzie się właściciel, krawężniki mają szansę stać się zabytkami.

(x)

UROK STAREJ FOTOGRAFII

Pochodzący z Ustronia Mieczysław Tomiczek (jego ojciec był pracownikiem tamtejszej Kuźni) jest najwybitniejszym bielskim kolekcjonerem. Przedmiotem jego rozległych zainteresowań jest także fotografia — robi sam zdjęcia i reprodukcje, zbiera klisze i fotografie. Zgromadził ok. 15 tys. dawnych widoków Bielska-Białej i regionu, w tym także cieszyńskiego.

W bielsko-bialskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki czynna jest wystawa archiwalnych zdjęć obecnego miasta wojewódzkiego. Na ok. 120 fotografiach M. Tomiczek przedstawił widoki miast nad Białką, których daremnie by szukać obecnie.

Beskidzka Oficyna Wydawnicza poczyniła już starania o albumowe wydanie planu fotograficznych pasji M. Tomiczka.

(d)

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

W Cieszyńskim bawiła grupa jugosłowiańskich lekarzy weterynarii, na której czele stał Jozan Rutković.

Zjazd Oddziału Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego obradował w Cieszynie. Uczestniczyła delegacja średniego personelu medycznego z Czechosłowacji, która zwiedziła m. in. sanatorium w Istebnej.

W gospodarstwie Zespołu Techników Rolniczych w Bazanowicach odbył się pokaz pierwszej krajowej deszczownicy, wyprodukowanej przez POM w Nierodzimiu. Urządzenie rozpylało wodę w promieniu 13 m. W pokazie uczestniczył m. in. zastępca przewodniczącego PWRN w Katowicach Marek Grabania.

PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie oddała do użytku duży obiekt handlowy przy ul. Regeera. Znalazły tam pomieszczenie sklepy: spożywczy, warzywniczo-owocowy oraz 2 przemysłowe — z tkaninami wełnianymi oraz z kryształami, szkłem i ceramiką. Dwa ostatnie miały charakter tzw. preselekcijny.

Za dobre wyniki uzyskane w melioracji Bładnice otrzymali w nagrodę roztrasacz obornika.

Kółko Rolnicze w Puńcowie zakupiło 2 ciągniki z zestawami maszynowymi.

TKKF i Koto Miejskie PTTK w Cieszynie urządziły

w ramach Spartakiady Tyśiąclecia zlot „motorowy” na Równicy. Uczestniczyli m. in. zawodnicy z Gliwic, Częstochowy, Chwałowic i z Piekara Śląskich. Cieszyńscy reprezentowali „Cefan” i „Rapid” (obecny „Zampol”).

Tytuł BES, jako druga w „Olzie”, otrzymała brygada smarowacek Marii Balarek.

W ciastkarni ustroniskiej PSS przekazano do użytku piec cyklotermiczny. Spółdzielnia dostarczała w tym czasie pieczywo cukiernicze m. in. do Sosnowca i Siemianowic.

Stacja Obsługi Radiowej i Telewizyjnej w Cieszynie uzyskała II miejsce w wojewódzkim współzawodnictwie placówek SORTIT.

W Szkole Podstawowej w Wiśle-Malinie odbyło się spotkanie wiślańskich nauczycieli i młodzieży z Marią Wardas.

W Technikum Mechanicznym w Cieszynie urządzono wystawę prac uczniów i nauczycieli.

W Kisielowie przystąpiono do budowy remizy strażackiej, w której zaplanowano także salę widowiskowo-kinową. Wartość prac mieszkańców oszacowano na ok. 120 tys. zł.

Członkowie Spółki Pastwiskowej w Pruchnej zagospodarowali ok. 20 ha wspólnych pastwisk. Na czele Spółki stał Jan Skok.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

O pozwolenie na otwarcie gimnazjum, założonego w Cieszynie przez Macierz Szkolną, toczyli nasi posłowie Cieńciała, dr Michejda i ks. Świeży ciężkie, długie boje, aż dnia 10 października 1895 zostało otwarte. W wigilię tego dnia urządziliśmy tu u siebie na farskiej łące muzykę narodową i strzelanie z moździerzy. Na okolicznych górach paliły się ognie wielkie, jasne, jak gdyby gwiazdy pospadały na ziemię.

W dzień otwarcia jedna radość targnęła całym ludem polskim na Śląsku, całym ludem wszędy i wzdłuż. Kto mógł, spieszył na otwarcie. Ludzie padali sobie na ulicy w objęcia; łzami, jak niebieską rosą, skrapiał jeden drugiego ku życiu lepszemu jutra, ku życiu w jaśniejszą dal. Była to radość, jak

ŚWIĘTOŚĆ NAJWIĘKSZA

JAN KUBISZ

gdy po długiej, mroźnej zimie nareszcie słońce majowe zaświeci, jak gdy po długiej rozłące drogie dusze się znajdują, jak gdy po przewlekłej niemocy chorego do zdrowia powraca, jak kiedy naród ucieszony wolność swej ziemi odzyska.

Twarz nasza rozradowaniem jaśniała, a oblicze zachwytem gorzało. Z oczu bił płomień, jakby stochu ofiarnego, na którym płonęły uczucia duszy szlachetnej — ku wdzięczności serdecznej Bogu za dar tak wielki, tak wspaniały, tak pożyteczny!

A ciałem naszym wszystkie nerwy targnęły natarczywie, swawolnie, rozigrane rwały nas do tańca. Bo jakże można inaczej wyrazić radość najwyższą duszy, jak tylko jakimś ruchem cielesnym. Teraz rozumiem, dlaczego Dawid tańczył przed skrzynią przymierza, gdy od Filistynów wrócił! A Michol, żona Dawida, drwiła sobie z najszczerzej modlitwy męża!

I nas do tańca w tym dniu chęci rwały; ale żeby się na śmiech i drwinę naszych Niemców nie podać, pohamowaliśmy naszą chęć naszą. Oni by rzekli: Zwariowali „polacy”, bo czyż to nie głupota polską otwierać szkołę, kiedy mają niemiecką? szkół dosyć? Drwił sobie „der deutsche Michel” z naszej serdecznej radości. O, Michol jest uosobieniem nie tylko głupoty, ale też braku miłości do rzeczy ojczystych i braku należytego zrozumienia świętości i potrzeby narodu; der deutsche Michel jest zaś uosobieniem głupiej palki, która pojąć nie zdolna, że mogą być ludzie, nie chcący zostać Niemcami.

Niemcy i wszyscy, którzy ludy podbite wynarodowić i zasymilować pragną, nie mogą zrozumieć, że szkoła to świętość narodu największa, że troska o szkołę to troska największa narodu, że szkoła to arka przymierza między przeszłymi i przyszłymi laty, to kit, spajający na trwałe przeszłość z przyszłością.

Tak to radowaliśmy się z otwarcia gimnazjum polskiego w Cieszynie w 1895 roku.

Bociany lubią śladzić wyroki. Prawdopodobnie dlatego że z płasiej perspektywy łatwiej dostrzec, w którym dokładnie domostwie brokują przymilnego a jednoczącego rodzinne plesze dziecięcego kwilenia. • Fot. Paweł Czupryna.

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

WSPÓŁPRACA ZAPRZYJAŹNIONYCH MIAST

W dniu 3 maja ub.r., jak swego czasu informowaliśmy, została podpisana umowa o współpracy między Cieszyńskiem a Czeskim Cieszyńskiem. W ślad za nią zawarto kilka umów szczegółowych, których realizacja przynosi obopólne korzyści.

Systematyczny charakter ma współpraca między Komendą Hufca ZHP w naszym mieście a Domem Pionierów i Młodzieży w Czeskim Cieszyńsku. Dokonywana jest wymiana delegacji z okazji świąt państwowych PRL i CSRS oraz w związku z imprezami harcerskimi i pionierskimi. Dzięki wymianie obozów i zimowisk ulega rozszerzeniu oferta wypoczynkowa. W ub. r. 25 harcerzy przebywało na biwaku obozowym w Koszycach a 25 pionierów odpoczywało w ośrodku harcerskim w Guldowach. Podczas tegorocznego lata skorzysta z wymiany 66

harcerzy i pionierów. Prowadzona jest nadto wymiana doświadczeń programowych i metodycznych oraz współpraca pomiędzy szczeblami i kółkami zainteresowań. Odbyły się m.in. spotkania Rady 3 Szczepu ZHP i Rady 4 Szczepu Pionierskiego, wspólne rajdy, biwaki i spotkania klubów modelarskich.

Dobrze rozwija się także współpraca między szkołami

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ODZNACZENIA DLA DRUKARZY

Z okazji Dnia Drukarza odbyło się w Łodzi ogólnopolskie spotkanie, podczas którego wicepremier Zbigniew Gertycen udekorował Krzyżem Kawalerskim OOP Karola Wantuloka — emerytowanego pracownika Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej.

Dnia 30 ub.m. odbyło się uroczyste spotkanie załogi CDW z aktywem społeczno-politycznym zakładu. Przewodn. MRN Leszek Labaj wręczył Franciszkowi Kłocickowi Złoty Krzyż, Zastępcy, Adamowi Berezickiemu, Antoniemu Loterowi i Karolowi Paździorze Srebrny Krzyż Zastępcy, a Zbigniewowi Czepezarowi, Januszowi Popieli, Jerzemu Stoszkowi i Janowi Szczugielowi Brązowy Krzyż Zastępcy. Odznaką Zasłużony Drukarz wyróżniono Karola Brodę, Józefa Krawczyka, Adama Miodonskiego oraz Stanisława Zuziaka. (r)

GOŚCIE Z KRL-D

W ub. tygodniu przebywała w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym w Goleśzowie grupa specjalistów z Ministerstwa Rolnictwa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z wiceministrem Pak-Su-Dongiem. Goście z KRL-D zwiedzili fermę drobiu na Ławkach i fermę bydła w Puńcowie. W czasie spotkania przewodniczący Kombinatu dr inż. Karol Węglarz zapoznał koreańskich specjalistów z działalnością RKŚ i planami na przyszłość.

Delegacji towarzyszyli przedstawiciele Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych z prezesem Franciszkiem Teklińskim i wiceprezesem WZ RSP Józefem Rduchem. (cz)

ORDERY SERCA MATKOM WSI

Jubileusz 30-lecia działalności Kola Gospodyń Wiejskich w Brennej połączono z obchodami Dnia Matki i Czwierćwieczem pracy zarządu KGW w niezmiennym składzie, któremu przewodniczy Maria Holeska. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz z I sekretarzem KG PZPR Stanisławem Olesiakiem oraz instruktorką KGW PZKR w Cieszyńsku Anna Cieslar i Zofia Sperka.

W czasie spotkania kierownik Rejonowego Blura WZRKIOR w Cieszyńsku Rudolf Staniczek wręczył dyplomy i Ordery Serca Matkom Wsi 7 działaczkom Kola: Julii Dutka, Marii Holeska, Joannie Holeska, Julii Greń, Zuzannie Gawlas, Zuzannie Madala i Agnieszce Mendrek.

W części artystycznej wystąpiły dzieci z Przedszkola nr 4 w Brennej i Zespół Regionalny „Brenna”.

KGW w Brennej zrzesza 210 członków, które od lat uzyskują b. dobre wyniki w konkursach produkcji mleka, wyżej jakości, „więcej warzyw, owoców i kwiatów”, w hodowlę cieląt i wychowie psów. Organizują różnego rodzaju kursy i wystawy, przyczyniły się do zajęcia przez Brennę i miejsca w konkursie „Jabłoność zapraszają Matysiaków”.

KGW powstało z inicjatywy Elfydy Żoń, jego pierwszą przewodniczącą była Emilia Mendrek. Do najaktywniejszych gospodyń należą: Elfyda Żoń, Elżbieta Bauer, Emilia Mendrek, Maria Kuczerka i Helena Kisłala. (cz)

ŚMIERĆ NA DROGACH

Prawurowa jazda kierowców nadal sio, śmiere na drogach. Dnia 17 V w Godziszowie kierujący „flatem 850” Ryszard S. z Goleśzowa, jadąc z nadmierną szybkością wypadł z jezdni i uderzył samochodem w przydrożne drzewo. Kierujący doznał ciężkich obrażeń ciała. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł w szpitalu. Nietrzeźwość Bogusława Cieslara, zam. Wisła, ul. Ju-

liana Burche 49, była przyczyną śmierci Magdaleny B. z Gliwic. Dnia 19 V B. Cieslar kierując „syreną 104” potrącił na moście w Wiśle idącą prawidłowo 2 kobiety. Uderzenia było na tyle silne,

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Janina Ciupek

WZMOŻONY RUCH NA PRZEJŚCIACH GRANICZNYCH

- Ponad 3 mln osób rocznie ● 1,3 mld zł należności celnych ● Przemysłnikami głównie obcokrajowcy ● Trudne warunki pracy celników ● Czy TIR-y zostaną wycofane z Cieszyńska?

W ub. r. przekroczyło granicę państwową w Cieszyńsku i w Zebrzydowicach 3,2 mln osób, z czego 1,9 mln w Cieszyńsku. Przejechało również 240 tys. samochodów osobowych, 12 tys. autokarów i 51,5 tys. samochodów ciężarowych. Przez Zebrzydowice przejechało dziennie 8 a w sezonie letnim 12 pociągów międzynarodowych, a ponadto pociągi tzw. turystyczne, którymi wyjeżdżają zorganizowane grupy.

Ruch na granicy ma sta-

ła tendencję zwykłą, do wodom czego fakt, że do końca kwietnia z przejeżdżało w Cieszyńsku i Zebrzydowicach skorzystało 218 tys. osób więcej niż w tym samym okresie ub. r. Wyraźnie zwiększyła się także ilość pojazdów.

W ub. r. pobrano 1,3 mld zł z tytułu tzw. należności celnych, a w pierwszych 4 miesiącach br. — 250 mln. Kwota ta byłaby znacznie

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

SPOTKANIE Z DELEGATAMI

W środowisku cieszyńskim trwają spotkania z delegatami na X Zjazd PZPR, których organizatorem jest KM PZPR Teodor Dziadek z CDW i Zdzisław Grabowski z „Elektronetu” spotkali się już z przedstawicielami oświaty i wychowania, aktywem młodzieżowym, robotnikami większych zakładów pracy, transportu, handlu i usług, wojska oraz organów ścigania. W dniu dzisiejszym delegaci odbędą spotkania z przedstawicielami administracji państwowej, finansów, kultury oraz służby zdrowia. (r)

J. KLISZCZ

Z-CĄ SZEFA RUSW

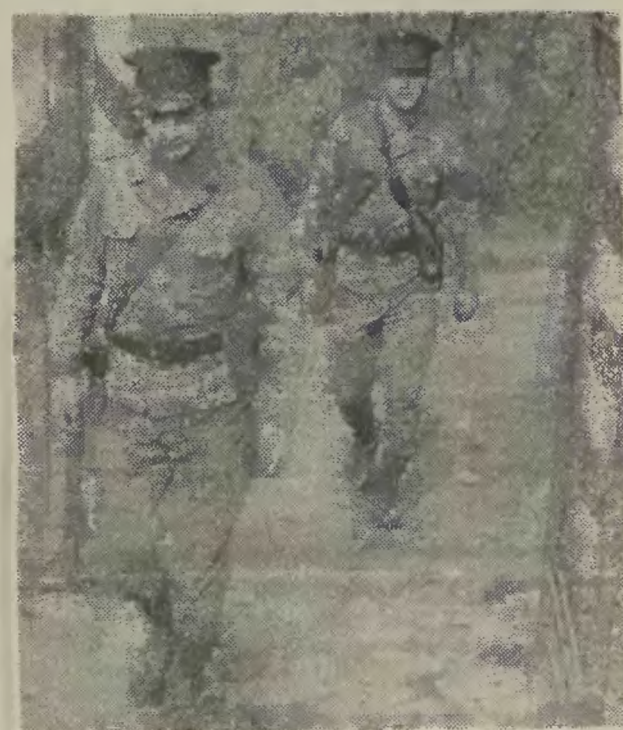
Z dniem 15 ub. m. na stanowisko z-cy szefa ds. służby milicji Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych został powołany ppor. Jacek Kliszcz. Liczy on 30 lat i jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dotychczas pracował w Wydziale Kryminalnym RUSW w Bielsku-Białej. (r)

WYRÓŻNIENIA W „BUDOPOLU”

Ostatnio odbyło się posiedzenie Rady Pracowniczej w ustroniu „Budopolu”. Medalami 40-lecia PRL wyróżniono: Juliana Malca, Antoniego Kawuloka, Stanisława Wawro i Józefa Wilka, złotą odznaką Zasłużony dla Budownictwa Franciszka Legierskiego, a srebrną Stanisława Baratyka. Złote odznaki Zasłużony Racionalizator otrzymali: mgr inż. Bogdan Korentz i inż. Stefan Figiel a srebrną Racionalizatora Produkcji: Adam Mrowiec i Adam Szcześniowski.

Wyróżnienia wręczał wiceminister budownictwa i gospodarki przestrzennej Wojciech Kubiak. (r)



Fot.: Paweł Czupryna

WOP-OWSKIE ŚWIĘTO

Żołnierze z zielonymi otokami od kilku już dziesięcioleci strzegą w Cieszyńskim granicy państwowej. Żyli się z mieszkańcami regionu a mieszkający z nimi. Pomagają w zwalczaniu klęsk żywiołowych, w realizacji czynów społecznych, oddając honorową krew ratując życie chorym.

Dowodem trwałej więzi ze społeczeństwem jest przyznanie miejscowej Jednostce Wojsk Ochrony Pogranicza Imienia Ziemi Cieszyńskiej oraz ufundowanie jej sztandaru.

PRZERWANE SIANOKOSY

Ciepły i słoneczny maj spowodował znaczny przyrost traw. Zachęciło to rolników do sianokosów, tym bardziej, że prognozy wskazywały na możliwości zebrania 3 pokosów. Ostatnie deszcze zahamowały prace, ale wielu rejonach odczuwało już brak wody.

W Śladzinie Koni w Pruchnie skoszone trawy na obszarze ok. 100 ha. Większość zebrano, ale na 20 ha zostało leżeć w wodzie.

W gm. Hażlach pięć tysięcy traw trzeba zebrać z blisko 600 ha łąk. Dotychczas skoszone ok. 60 proc., a zebrano niewiele ponad 10 proc.

Rolnicy z gm. Goleśzów mają trawy na obszarze blisko 550 ha. Dotychczas skoszone je na 224 ha (41 proc.), a zebrano głównie, na siano, z 92 ha.

Iwona Bartosz na koniu „Sukarno”.
● Fot.: Paweł Czupryna.

IWONA BARTOSZ MISTRZYNIĄ POLSKI

Osiemnastoletnia amazonka LKJ Pruchna — Ochoby Iwona Bartosz wywalczyła w Starogardzie Gdńskim, na koniu „Sukarno” tytuł mistrza Polski juniorów w skokach. Jest to największy sukces naszej zawodniczki. Na koniu „Sukarno” startuje ona od 4 lat.

WSPÓŁPRACA
MIAST

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

im. B. Malinowskiego w Cieszyńsku oraz przy ul. Ostrawskiej w Cieszymiu. Dotychczas objęła ona udział w zawodach sportowych, hospitalizację lekcyjną przez nauczycieli, zwiedzanie obiektów oświatowych oraz wymianę doświadczeń pedagogicznych.

Współpraca przejawia się również w in. dziedzinach. Władze zaprzyjaźnionych miast informują się wzajemnie o planach przestrzennego zagospodarowania, ściśle jest współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych, wspólna odpowiedzialność za utrzymanie 3 jazu na Olzie, wspólnie też normowane są zasady przejazdu TIR-ów, składowych samochodów ciężarowych.

Dzięki współpracy nawiązano między PSS „Konsum Robotniczy” a „Jednotą” w Cieszymiu Cieszyńskie dokonywana jest bezwzględna wymiana towarów rynkowych. Nawiązano również współpracę ZM ZSMP i SSM w Cieszymiu, przedsięwzięcia komunalne i klubowe sportowe obydwu miast. (m)

Z KRONIKI MO
WYPADKI DROGOWE

Dnia 15 V w Pogwizdowie, kierujący motocyklem „Jawa 350” Grzegorz C. z Kaczycy potrącił Stefania G. z Pogwizdowa, która nagle wtargnęła na jezdnię. Piesza doznała ciężkich obrażeń ciała i przebywa na leczeniu w szpitalu.

Dnia 18 V na skrzyżowaniu dróg w Istebnej, kierujący motocyklem MZ Stanisław B. potrącił Irenę M. z Istebnej, która także nagle wtargnęła pod nadjeżdżający jadący z Cieszyńskiemu piesza doznała ogólnych potłuczeń. Po udzieleniu pomocy lekarskiej została zwolniona do domu.

Dnia 18 V w Chybiu, kierujący „fiatem 126p” Stefan S. z Czechowic-Dziedzic nie zachowując należytej ostrożności i szybkości jazdy na boku drogi doprowadził do wywrócenia pojazdu. Kierowca doznał obrażeń ciała.

Dnia 24 V na ul. 1 Maja w Ustroniu, kierujący samochodem „uaz” Kurt B. z Jasienicy potrącił 5-letniego Grzegorza S. z Popołowic. Przyczyną wypadku było nagle wtargnięcie nieletniego pod koła nadjeżdżającego samochodu. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa na leczeniu w szpitalu.

Dnia 24 V na ul. Kolejowej w Cieszymiu kierowca Piotr B. z Hażłachu potrącił na przejściu dla pieszych idącą prawidłowo Zofię T. z Za-

KORZYŚCI DLA PRODUCENTA I DLA KLIENTA

W styczniu br. Minister Handlu Wewnętrznego i Usług przywrócił wolnorynkową sprzedaż mięso. No razie eksperymentalnie, w wybranych województwach. Do jej wprowadzenia wytypowany został m.in. Cieszyń.

W przeciwieństwie do in. miejscowości, w których sprzedaż odbywa się na targowiskach, w naszym mieście przeznaczono na ten cel sklep PSS nr 53 przy ul. Olszaka. „Konsum Robotniczy” udostępnił producentom rolnym placówkę po remoncie, zaopatrzoną we wszystkie niezbędne urządzenia, w tym w lodówkę i zamrażarkę. Kierowniczką jest Teresa Gaszcyk, rebażerem doświadczony fachowiec Michał Maloga.

Formalności zostały sprowadzone do minimum. Producent jest zobowiązany doświadczyć kierownicze sklepu tylko 2 dokumenty: tzw. paszport, który wystawia terenowy organ administracji, oraz świadectwo badania weterynaryjnego.

Początkowo PSS pobierała za usługę zryczałtowaną opłatę w wys. 2 tys. zł, okazało się to jednak nieuzasadnione, jako że jeden

producent sprzedaje więcej, inny mniej. Obecnie obowiązuje bardziej sprawiedliwa opłata w wys. 20 zł za każdy 1 kg sprzedanego produktu.

Formalnie rzecz biorąc zarządzenie MHWU z 2 I br. w sprawie wolnorynkowej sprzedaży mięsa obowiązuje do końca czerwca, ale panuje przekonanie, że jego ważność zostanie przedłużona. Ślad też PSS przyjmuje już zgłoszenia na lipiec.

Sprzedaż, po pierwszym okresie jakby niepewności czy niedowierzania, wykazuje tendencję wzrostową. Pierwsze kilogramy bazkarkowego mięsa sprzedawano 24 marca. W kwietniu znalazło się już w sprzedaży 2,4 t wołowiny i 2,2 t wieprzowiny, natomiast w 2 pierwszych dekadach maja — 1.980 kg mięsa wołowego, 1,6 t mięsa wieprzowego i 70 kg mięsa cielęcego.

Poczynając od ub. mies. sklep wolnorynkowej sprze-

daży mięsa jest czynny dzień w dzień. O ile początkowo klienci kupowali po 7-8 kg, o tyle obecnie, mając pewność, że to nie żadna wyjątkowa okazja, nabywają przeciętnie 2-3 kg. Większe kolejki ustawiają się tylko w okresach poprzedzających święta.

A jakie są ceny? Za 1 kg schabu żąda się 650-700 zł, karczek kosztuje 600 zł, tzw. rąbanka — 400-450, łopatka — 350, golonko — 200, podroby — 150-250 zł. Wołowina jest sprzedawana w cenie: 550 zł za pieczeniowe, 400-450 za rąbankę, 100 zł za nogi i plura, 50 zł za główne. Pieczeniowe cielęce kosztuje 650 zł, rozbratel — 600, żeberka — 400 zł.

Sklep jest czynny codziennie z wyjątkiem dni świątecznych (także w wolne soboty), w godz. od 7 do 17. Dodajmy, że wolno tu sprzedawać producentom rolnym z całego województwa. Przedmiotem sprzedaży może być mięso wieprzowe, wołowe, cielęce, baranie, słonina, sadło, łój, kisielki itp., nie wolno natomiast zbywać przetworów, w tym wędlin. (m)

nano oceny pracy Rejonowej Komisji, która wypadła pomyślnie. Skład komisji poszerzono o 10 członków z całego rejonu. Ustalono też tryb odbywania posiedzeń.

W FSM nr 5 w Skoczowie odbyło się 30 V zebranie POP, w którym uczestniczył delegat na X Zjazd Stanisław Franek i sekretarz KM Zbigniew Kaliciński. W dyskusji nad tematami zjazdowymi mówiono m. in. o funkcjonowaniu zasad reformy gospodarczej.

Dnia 2 bm. odbyła się w Ustroniu sesja 24 V, na której sekretarz Instancji i KZ, która prowadzi kierownik ROPP Tadeusz Kisielec. Omówiono zadania Instancji przed X Zjazdem. Sekretarz KM Bronisław Brandys i naczelnik miasta Benedykt Siekierka zapoznali z sytuacją społeczno-polityczną w mieście. (jn)

SESJA GRN

Dnia 26 ub. m. obradowała sesja GRN w Hażłachu. Sekretarz UG Karol Spandiel dokonał oceny i etapu akcji „Posesja 86”.

Dokonano również podziału nadwyżki budżetowej (8,8 mln zł). Najwięcej, ok. 5 mln zł, przeznaczono na oświatę. Powołano niestałą, 7-osobową komisję ds. przeprowadzenia wyboru ławników. Jej przewodniczącą została Danuta Witoszek.

Wskutek zgonu radnej Marii Haratyk, jej mandat objęła Maria Orszulik z Hażłacha.

Ohrady prowadził przewodniczący GRN Bronisław Urbaczka. (r)

MIĘSO BEZ KARTEK

IMPREZY DLA DZIECI

Blisko 200 dzieci z os. „Szewczyka” w Skoczowie wzięło udział w imprezie zorganizowanej w ub. sobotę przez kierownictwo, Społeczną Radę i Koło ZSMP Klubu „Ruch” nr 114 oraz KOSM nr 5.

Zainaugurował ją kiermasz książki młodzieżowej i dziecięcej. Wystąpił też zespół dziecięcy „Skoczowianka” oraz kabaret „Szewczyk”. Oba zespoły działają przy Klubie nr 114.

Konkurs recytatorski i piosenkowski oceniało jury pod kier. Danuty Przyłuckiej z Filii US. W pierwszym zwyciężyła Ewa Bobek przed Agnieszką Świder i Bernadettą Wach. Najwyżej oceniono piosenkę wykonaną przez E. Bobek, B. Wach i Katarzynę Szturę.

Nie obyło się bez imprez rekreacyjnych. W biegu na 50 m zwyciężył Rafał Kuboszek, przed Sławą Zaorską i Tomaszem Wojsko. Na dystansie 100 m, kolejność była następująca: Maria Krzyżaniak, Piotr Wesołowski i Marcin Wesołowski. W rzucaniu do paszczy zwyciężył Jerzy Prudel, który wyprzedził Jerzego Tomaszczyka i Marcina Niewadę.

Wszyscy uczestnicy otrzymali książki, a najlepsi w poszczególnych konkursach nagrody rzeczowe. Fundatorami nagród byli: Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Cieszymiu, KOSM nr 5, Zakłady Kuźnicze FSM oraz skoczowski „Polkap”.

SEJMIK SPÓŁDZIELCÓW

Dnia 31 ub.m. odbyło się walne zebranie przedstawicieli Gminnej Spółdzielni „Sch” Golezów-Haźlach z siedzibą w Cieszymiu. Uczestniczyli m. in. i sekretarz KG PZPR w Hażłachu Antoni Cmcioch, nocelnicy: Cieszyń — inż. Edward Matyszek, Golezów — mgr inż. Jan Sztwiernia, Hażłach — inż. Stanisław Szczyrbo i wiceprezes WZGS Zofia Przybyłowska.

Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył prezes Bronisław Gabzdyl, a Rady Nadzorczej Karol Bruk. GS liczy 5.285 członków; w ub. r. przybyło dalszych 80. Pracuje 19 komitetów członkowskich. Nastąpiła poprawa w zaopatrzeniu w drobne artykuły do produkcji rolnej, m.in. w widły, kosy, grabie, łańcuchy, łopaty, wiadra ocynkowane, parniki i silniki elektryczne. Niewystarczające jest natomiast zaopatrzenie w pasze, węgiel, nawozy mineralne, materiały budowlane. Szczególnie brakuje cementu, a także blachy ocynkowanej, rur, papy bitumicznej, lepiku, eternitu, wapna hydratyzowanego, grzejników.

Zadawalające było zaopatrzenie w nasiona drobne i zboża, niemniej brakło pełnego pokrycia w koniczyne perskiej, czerwonej i w niektórych gatunkach traw. Nastąpił ilościowy wzrost skupu zbóż i zwierząt, natomiast spadek w skupie rzepek, ziemniaków oraz jaj. Dużym powodzeniem cieszy się bezpośredni odbiór zbóż z kombajnów. W gm. Golezów skupiono w ten sposób 132 t, w Golezów — 233 a w Cieszymiu — 9 t.

GS prowadzi także szeroką działalność samorządową i społeczno-wychowawczą. Sprawy opieki nad i spójdzieniami uczniowskimi. Jedną z nich „Bractwo” z Golezowa, która od ponad 40 lat prowadzi Karol Bruk, należy do najlepszych na Podbeskidziu. Pracuje też Ośrodek „Nowoczesna Gospodyni” i 3 Kluby Rolnicze.

W br. GS przeznaczyła remonty i modernizację placówek handlowych, gastronomicznych i produkcyjnych. Ponad 13 mln zł. Kosztów 90 mln zł zakończona została budowa piekarni w Hażłachu oraz przystąpiła do budowy wiaty-magazynu do budowy w Golezowie i paszowego w Cieszymiu. W czynne spójdzien w sklepie w Ko-

Wybrano 25-osobową Radę Nadzorczą oraz 2 delegatów do Rady Nadzorczej WZSR. Zostali nimi: Bronisław Gabzdyl i Paweł Gajniczek. (kar)

Do ucznia VIII klasy
szkoły podstawowejBIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI SANITARNYCH BM
W BIELSKU-BIAŁEJ

ogłasza ZAPISY UCZNIÓW

na rok szkolny 1986/87 do klas pierwszych:

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W CIESZYŃ

w zawodzie:

MONTER INSTALACJI BUDOWLANYCH

Przyjęcie do szkoły bez egzaminów wstępnych.

Przed przyjęciem należy złożyć następujące dokumenty:

- podanie o przyjęcie podpisane przez rodziców (opiekunów)
- własnoręcznie napisany życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
- 3 fotografie

W/w dokumenty należy składać w:

- SEKRETARIACIE ZSB w Cieszymiu, plac Dominikański 1, tel. 212-59
- KIEROWNICTWIE ODCINKA ROBOT BPIS w Cieszymiu, ul. Stowowa 25A, tel. 223-35

Przedsiębiorstwo zapewni uczniom:

- wynagrodzenie miesięczne w wysokości: I rok — 2.500 zł, II rok — 2.950 zł, III rok — 3.750 zł
- premię kwartalną w wysokości do 20 proc.
- stypendium fundowane w wysokości 1.900 zł miesięcznie
- świadczenia jak: posiłki regeneracyjne, bezpłatna odzież robocza i ochronna, wypoczynek letni na wczasach i obozach

Po ukończeniu szkoły:

- płatną pracę
- możliwość wyjazdu do pracy za granicę (eksport)

ZDECYDUJ SIĘ I ZŁOŻ DOKUMENTY!

160kr

marsk. Plesza doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala.

Dnia 27 V na ul. Szewczyka w Skoczowie kierujący „fiatem 126p” Robert B. ze Skoczowa nie zachowując ostrożności i szybkości jazdy wtargnął na pobocze drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Kierujący doznał otwartego złamania lewego kolana i przebywa na leczeniu. Pasażer Krzysztof D. po udzieleniu pomocy lekarskiej został zwolniony do domu.

WYPADEK KOLEJOWY

Dnia 15 V na stacji PKP w Cieszymiu wskakując do pociągu relacji Cieszyń — Bielsko-Biała został wciągnięty pod wagon i doznał obrażeń obu nóg oraz obrażeń głowy.

WŁAMANIA
DO SAMOCHODÓW

Dnia 27 V w Harbutowicach dokonano włamania do zaparkowanego koło mostu „fiata 125p” własności Antoniego S. z Bielska-Białej. Sprawcy ukradli przedmioty wartości ok. 5 tys. zł.

Dnia 30 V na ul. Wiślańskiej w Skoczowie dokonano włamania do samochodu „trabant” własności Stefana B. ze Skoczowa. Skradziono koło zapasowe wartości 5 tys. zł.

Dnia 1 bm. w Wiśle, z niezabezpieczonego garażu skradziono karetkę pogotowia „nysa”. Uszkodzony samochód został porzucony na przystanku PKS w Wiśle-Głębocach. Straty wynoszą ok. 30 tys. zł. (kar)

Za okazane szczere wyrazy współczucia i udzieloną pomoc, za złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszego drogiego Męża, Ojca, Brata, Szwagra, Zięcia i Wujka

śp. Józefa WACŁAWIKA

księdzu Słkorce, krewnym, przyjacielom, sąsiadom, znajomym, Dyrekcji i pracownikom PHS Hurtowni w Cieszymiu, pracownikom „Spolem” PSS w Cieszymiu, delegacji OSP Pruchna, wychowawcy i młodzieży kl. VII d SP i w Cieszymiu oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowania

składają

ZONA, SYN I RODZINA

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc, podziękujemy serdecznie i bóg oraz wzięli udział w pogrzebie

śp. Eugenii SZCZOTKI

szczerze podziękowanie składa

RODZINA

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc, serce i współczucie w ciężkich chwilach żałoby z żagielną śmiercią naszego ukochanego Męża, Ojca, Syna, Brata, Zięcia i Szwagra

śp. Ryszarda STRAJNER

a w szczególności dyrektora WPHW, pracownikom Komisji, Kłemu Cieszyń, Skoczów, Ustroniu, „Unipraku”, „Celmaj” w Golezowie oraz wszystkim krewnym, przyjacielom, sąsiadom, znajomym i kolegom serdeczne podziękowania składa

ZONA z SYNEM I RODZINA

Z ŻYCIA
PARTII

Dnia 23 V zebrali się na wspólnym posiedzeniu plenarnym KG PZPR i GK ZSL w Dębówcu. Uczestniczył kierownik Wydziału Gospodarki Żywnościowej i Rolnictwa KW Tadeusz Bęczkowski. Mówiono o problemach rolnictwa i o jego perspektywach do 1990 r.

ROPP urządził 24 V spotkanie z przewodniczącymi Instancji ZSMP. Omówiono przygotowania do ZSMP-owskiej akcji letniej i obchody X-lecia powstania Związku.

Wspólne posiedzenie Wojewódzkiej i Rejonowej Komisji Skarg i Listów odbyło się 30 V w Cieszymiu. Doko-

SESJA GRN

Dnia 26 ub. m. obradowała sesja GRN w Hażłachu. Sekretarz UG Karol Spandiel dokonał oceny i etapu akcji

„Posesja 86” dokonano również podziału nadwyżki budżetowej (8,8 mln zł). Najwięcej, ok. 5 mln zł, przeznac-

Za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie kochanego Brata

śp. Ludwika KOLACZKA

serdeczne podziękowania mieszkańcom Drogomyśla, ks. proboszczowi, orkiestrze, delegacji z zakładu pracy, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy towarzyszyli Zmarłemu w ostatniej drodze

składają

BRAT I SIOSTRY

Serdeczne podziękowanie za życzliwość, współczucie oraz udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

Władysława HANKUSA

krewnym, przyjacielom, znajomym, sąsiadom i delegacjom zakładów pracy

składają w smutku pogrążona

RODZINA

Serdeczne podziękowanie za udział w pogrzebie

śp. Franciszka MAŚLANKI

ks. dziekanowi Rdestowi, sąsiadom i znajomym składa

RODZINA

Dowódcy, Zastępcy Dowódcy Jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej, oraz wszystkim osobom, które okazały pomoc w ciężkich chwilach, złożyli wyrazy współczucia, kwiaty, wieńce, uczestniczyli w obrzędach pogrzebowych w dniu 28 maja br. naszej najdroższej Zony i Matki

śp. Kazimierza LESIK

składamy serdeczne podziękowanie.

MAŻ, CÓRKA, SYN, KREWN

ZAKŁAD ZE ZNAKIEM Q

Zaloga cieszyńskiego „Polifarbu” będzie obchodzić Dzień Chemika. Jak nas poinformował dyr. ds. ekonomiczno-handlowych mgr Roman Tereszkiewicz, w ub.r. zaloga wykonała o 10 proc. więcej wyrobów lakierowanych niż w 1984 r. Wyroby na rynek stanowiły 24 proc. produkcji. Fabryka posiada 46 znaków jakości „Q” i „1”.

Dobre wyniki gospodarcze „Polifarbu” to także zasługa własnego laboratorium, w którym powstają nowe recepty produktów, eliminujące import surowców. Jak nas informuje kierownik działu ekonomicznego mgr Witold Prawdź, pracownicy pionu badawczo-rozwojowego opracowali i uruchomili nowy, wysokiej jakości lakier chemoutwardzalny do drewna pn. „Drewnolux”. Wyrób uzyskał już atest użytkowy.

Zaloga podjęła zobowiązania z okazji zbliżającego się X Zjazdu PZPR. Wspomniany już zespół badawczo-rozwojowy podjął się już opracowania technologii, która pozwoli na zwiększenie zastosowania oleju rzepakowego w produkcji żywic lakierniczych, a ograniczy zużycie oleju lnianego. Rozwiązanie przyniesie oszczędność 172 tys. dolarów. Natomiast funkcjonariusze zawodowej straży pożarnej podjęli się remontu budynku strażnicy. Wartość prac ocenia się na ponad 400 tys. zł.

Z okazji nadchodzącego święta zorganizowanych zostanie szereg imprez o charakterze kulturalnym oraz rekreacyjno-sportowym.

Obchody zainaugurowane zostaną okolicznościową akademią, która odbędzie się 7 bm. w Teatrze im. A. Mickiewicza. W tym samym dniu, od godz. 9 do 13, zakład zostanie udostępniony do zwiedzania przez mieszkańców miasta, a o godz. 11 będzie można oglądać pokazy sprawnościowe zakładowych strażaków. Dnia 13 bm. w Klubie Chemika zostanie przeprowadzony turniej brydża sportowego, a w 2 dni później na kortach TKKF w Cieszyńsku odbędzie się zakładowy turniej tenisa ziemnego.

W programie obchodów znalazły się także wycieczki dzieci pracowników do „Wesołego Miasteczka” w Chorzowie, wycieczka pracowników do Zakopanego, mecz p.n. produkcja — reszta zakładu (17 bm.), filmy oraz fonodyski, organizowane w Klubie Chemika. (kar)

RUCH

DOKONCZENIE ZE STR. 1)

wyższą, gdyby nie nastąpiło ograniczenie przywozu samochodów wskutek wysokiego cła. Rok temu pobrało na samochody o 120 mln zł więcej niż w br.

Szeroki zakres ma wywóz towarów w celach wyrażnie handlowych. W związku z tym w ub. r. zawrócono z granicy 755 osób i zatrzymano towary wartości 16,7 mln zł. Do końca kwietnia podobnego rodzaju sankcje dotknęły 411 osób, a wartość zatrzymanych towarów wyniosła 14 mln zł.

W br. nastąpił znaczny spadek spraw wszczętych przeciw Polakom, podwojeniu uległa natomiast ilość przestępstw, których dopuścili się cudzoziemcy.

Przebiegiem przepięszo celnych i dewizowych zainteresowała się Komisja Rządu Publicznego WRN, która odbyła w związku z tym wyjazdowe posiedzenie w Cieszyńsku. Informację na ten temat złożył dyrektor Urzędu Celno-Miejszysław Pietraszek.

sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin stwierdził podczas dyskusji, że warunki, w jakich dokonuje się odpraw celnych, rzutują na obrót miasta i kraju. Trudno jest uznać za dobre, skoro na przejściach i w ich pobliżu brak nawet publicznych ubikacji. Dowódca jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej

plk Bolesław Cader zwrócił uwagę na kłopoty, powodowane remontem mostu Wolności i zapowiedzianym remontem mostu Przyjaźni. Poinformował też, że istnieje nadal, zwłaszcza w okresach przedświątecznych, przemysł przez „zieloną granicę”. Konie wędrują do CSRS m.in. w rejonie Jaworzynki.

Radny MRN Ireneusz Chelmiński podał, że odnotowano tylko 2 sprawy dewizowe popełnione przez mieszkańców Cieszyńskiego. Sprawami wszystkich pozostałych — spraw karnych, wszczętych przez Urząd Celny, były osoby spoza regionu.

Prokurator wojewódzki Adam Zborek wyraził opinię, że choć przestępstwa celne i dewizowe stanowią niewielki procent ogółu przestępstw, istnieje potrzeba zaostrzenia sankcji w tym celu, by przemyt stał się nieopłacalny.

Członek Prezydium MRN Jan Kulig poświęcił swoje wystąpienie nie rozwiązaniu wciół jeszcze problemowi małego ruchu granicznego stwierdzając, że potrzeba jego przywrócenia wynika z przesłanek przede wszystkim humanitarnych.

Komisja WRN postanowiła m.in. zwrócić się do wojewody bielskiego o skierowanie ruchu samochodów ciężarowych, zwłaszcza z żywcem, zamiast przez Cieszyńsk — na inne przejście graniczne, np. w Markłowicach Górnych. (JW)

W jednym z poprzednich numerów podaliśmy lakoniczną notatkę informującą, że w br. zakłady pracy nie będą zatrudniać mieszkańców Cieszyńska, obowiązuje ten przepis bowiem PSS. O azwyczajach rozmawiały z kierowniczką Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego mgr Barbarą Filary oraz z prezesem PSS „Konsum Robotniczy” Zdzisławem Datonem.

RED: Co jeśli obserwować się obrazek, który stanowiłby klasyczny przykład ograniczonego beztalencie. Zaczęliśmy, że w bloku mieszkają 20 rodzin. Jeżeli przyjąć, że każda z nich zamawia na miesiąc 200 kg ziemniaków, można by je przywieźć jednym 4-tonowym „starcem”. W rzeczywistości ładunek zalegał jednak nie od wielkości zamówienia, ale od tego, w jakich warunkach są zatrudnieni mieszkańcy. Teoretycznie jest to możliwe, że owa 4 tony przywoziło aż 20 różnych ciężarówek i każda z nich zrzucała pod blokiem 200 kg. Jakże było źródło tego nonsensu?

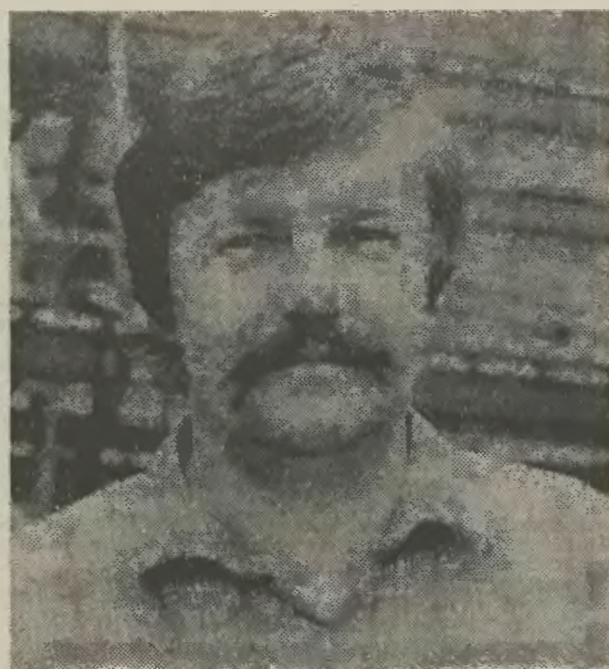
Z. DATON: Gdyby sięgać do prehistorii, należałoby powołać pierwszy okres, kiedy mieszkańcy miast nie mieli dostępu do pracy wyjeżdżały więc z terenów wiejskich, by zdobyć zaopatrzenie dla zakładowych stółców, a także żywność dla pracowników. Potem już takiej konieczności nie było, zaopatrzenie przejął handel, ale nie do końca. Zrodziła się np. akcja „Witaminy”, która miała dać dużą oprawę promogandową. Na ile jest ona racjonalna pod względem ekonomicznym, nikt, zdaje się, nie wie.

W nonsensie ziemniaczanym dużą rolę odegrał r. 1981. Zbiory były wówczas duże, ale rząd ustalił zbyt niską, nie satysfakcjonującą producentów cenę skupu. Przechyłanka trwała dość długo, więc mieszkańcy miast zaczęli niepokoić. No i ruszyły na wieś zakładowe samochody. W latach następnych stało się to już tradycją.

RED: Jako że najdłuższą utraty jest to wszystko, co prowizoryczne...

Z. DATON: Właśnie.

RED: Ale ludzi nie obchodzi, skąd się to wzięło, do szewskiej pasji doprowadza ich natomiast idiotyczna praktyka marnotrawienia paliw, środków transportu i ludzkiego wysiłku. O skali tego marnotrawstwa świadczą wyrzutowe badania, które przeprowadziły zespoły kontrolne IRCh. Czy to właśnie one stały się przy-



Fot: Stanisław Ceranowicz

MOŻEMY WYŻYWIĆ SIĘ SAMI

STANISŁAW CERANOWICZ

Jednym z delegatów na X Zjazd partii jest Marian Janik — rolnik indywidualny z Zabłocia. Liczy niespełna 39 lat, gospodarzuje na 6 ha, zajmując się głównie uprawą roślin zbożowych. Wysiewa pszenicę ozimą, jęczmień, mieszanke zbożową oraz rzepak.

Gospodarstwo otrzymało kilkanaście lat temu, w spadku po dziadku. Posiada łachowe przygotowanie do jego prowadzenia, jako że ukończył Technikum Rolnicze w Międzywiciu. Pracuje z ołówkiem w ręku. Wyliczył, że zhoża, przy planach w granicach 50—60 q, są opłacalne. W przeciwnym razie do świni, które jego zdaniem, opłacalne nie są, a wymagają dużego nakładu pracy, czy mleka, którego ceny zostały ustalone na pograniczu opłacalności.

M. Janik twierdzi, że parętył dochodów rolnika należy. Ilustruje to przykładami. Jeżeli w latach 1979—80 za 100 kg wiewprza można było zakupić 3000 szt. cegły, to w 1980 r. już tylko 1000 szt. Inny przykład: w 1981 r. cena ciągnika „Ursus C-360” odpowiadała 30 tucznikom, zaś obecnie na jego zakup nie

starcza 50 szt. Przeciętna cena nawozów azotowych wzrosła w okresie 5 lat z 372 do 1,016 zł za 100 kg, fosforowych z 209 do 577 zł a potasowych z 440 do 1,270 zł. Podobnie zwiększyły się obciążenia rolników na rzecz państwa (podatki, składki ubezpieczeniowe itp.). O ile w 1981 r. wynosiły one 1,960 zł z 1 ha, o tyle w br. już 9,660 zł, a więc wzrosły prawie 5-krotnie. Do tego należy doliczyć koszty utrzymania rodziny. Wydatki na środki produkcji wzrosły w tym samym czasie prawie 4-krotnie, a ceny sprzedawanych przez rolników produktów rolnych tylko 2,5-krotnie.

— Deeneruję również producentów — mówi M. Janik — kłopoty mają producenci maszyn i narzędzi rolniczych. Droższą z dnia na dzień częścią zamienną, też kiepskiej jakości. Rolnicy mają kłopoty z utrzymaniem na czas środków chemicznych do walki z chorobami i szkodnikami roślin. Nasiona zbóż i sadzonek, oferowane przez Centralę Nasionną, są też kiepskiej jakości, a odmiany nie zawsze dostosowane do naszych podgórskich warunków klimatyczno-glebowych.

Jestem zdania, że przemysł nie nadąża za potrzebami rolnictwa. Wspólnie

postanowienia PZPR i ZSL w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej muszą być konsekwentnie realizowane. Możemy się sami nie tylko wyżywić, ale także sprzedawać nasze produkty rolne i zarabiać dewizy. Trzeba jednak stworzyć warunki opłacalności wszystkich gałęzi rolniczej produkcji, dać rolnikowi możliwości.

Brat Mariana Janika, Kazimierz, gospodarujący w sąsiedztwie na 13 ha, też jest dobrym rolnikiem. Obaj bracia wspólnie nabywają maszyny i narzędzia rolnicze. Kupili do spółki kombajn zbożowy, 2 ciągniki, siewniki do nawozów i zbożowy, opryskiwacz oraz szereg in. maszyn. Obaj zgodnie twierdzą, że poedyńczego rolnika, posiadającego kilka hektarów, nie stać na kupno drogiej maszyny.

Mimo rozlicznych obowiązków zawodowych i rodzinnych, M. Janik nie stroni od działalności społecznej. Miejsko-gminna konferencja partyjna powierzyła mu funkcję sekretarza rolnego KM-G PZPR w Strumieniu, przez 16 lat był prezesem Kółka Rolniczego, obecnie pełni funkcję jego wiceprezesa. Przewodniczy też Miejsko-Gminnemu Związkowi Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Dużą jego zasługą jest powołanie społecznego komitetu gazyfikacji wsi Zabłocie, którego został przewodniczącym. Dzięki niemu i skupionemu wokół niego zespołowi niedługo ok. 200 gospodarstw zostanie podłączonych do sieci gazociągowej.

— Obchodzą miłe sprawy młodzieży — mówi delegat. — Postanowiłem własnymi środkami wybudować na mojej posesji kręgielnię z myślą o młodych, którzy w Zabłociu, poza kołem LZS, nie mają żadnych możliwości kulturalnego wyżywania się. Poprzednio młodzież często zaglądała do baru. Postanowiłem ją zainteresować kręglami, które były kiedyś popularne w naszej wsi. Pomysł chwycił. Młodzież przychodzi do kręgielni już od roku.

— Trudno się dziwić — kontynuuje — że młodzież ucieka ze wsi do miasta. Tam życie łatwiejsze. Młodemu rolnikowi trudno dziś znaleźć żonę, która podjęłaby się pracy w gospodarstwie. Wiele młodych rolników żyje w trudnych warunkach, często nie stać ich na unowocześnienie gospodarstwa, na stworzenie sobie warunków łatwiejszego życia.

Marian Janik jest w swojej wsi pionierem nowoczesności i postępu nie w słowach, ale w czynach. Zachęca innych osobistym przykładem.

— Markłowice, nr 77 — ul. Krzywa (os. „Karolinka”), nr 60 — ul. Szymanowskiego (os. Liburnia), nr 47 — ul. Węgielna (os. Piastowski), nr 32 — ul. Wąsówka (os. Podgórze), nr 79 — ul. Tyśiąclecia (os. Mały Jaworów), nr 24 — al. J. Łyska („Pod Dębem”), nr 35 — ul. Armii Czerwonej (branzowy), nr 69 — ul. Regera (branzowy), nr 19 — ul. Kolejowa nr 8 — ul. Wyższa Brama, nr 3 — ul. Przepilińskiego, nr 55 — Krasna, nr 2 — ul. Waryńskiego, nr 56 — Mnisztwo.

RED: A jeżeli ktoś słęży samowolnie, a potem się wycofa?

Z. DATON: Daliśmy wydrukować tekst zamówienia, który podpisują zarówno zamawiający jak i pracownik sklepu. Dokument ten to rodzaj obopólnej umowy. Ale zamówienie musi być potwierdzone we wrześniu. Będziemy znać już wówczas cenę ziemniaków i klient musi dokonać wpłaty. Razem z należnością za transport, jeżeli będzie reflektował na przywóz ziemniaków do domu.

RED: Jak sobie zamierza dać z transportem radę? Z. DATON: Nie będzie to sprawa łatwa. Dotychczas tylko 20 proc. dostaw otrzymaliśmy za pośrednictwem kolei i aż 80 proc. taborem samochodowym. Przy-

RED: Wróćcieście do niej w br. — B. FILARY: Nie, w roku ubiegłym. Odbyliśmy podob-

ne spotkanie jak rok wcześniej, ale tym razem nie było już wola przedsięwzięcia; ich dział socjalny „kupili” inicjatywę. Zastanawialiśmy się jeszcze wówczas, czy ekaperymentować na jednym osiedlu, czy też objąć akcją całe miasto. Konkretne ustalenia, po przemysleniu całej sprawy, zapadły na naradzie

W dniu 15 kwietnia br. Uzgodniliśmy, że przedsięwzięcia zrezygnują z zaopatrywania w ziemniaki swych pracowników — mieszkańców Cieszyńska, obowiązek ten przejmie natomiast PSS.

RED: A jeżeli pracownik mieszka np. w Hażlach?

B. FILARY: To mu przywiezie ziemniaki zakład; nowe zasady obowiązują wyłącznie w mieście.

RED: Co więc musi zrobić mieszkaniec Cieszyńska, jeżeli chce mieć na zimą ziemniaki?

Z. DATON: Zamówić je w jednym z wytypowanych sklepów. Pierwszy termin minął w ostatnim dniu maja, postanowiliśmy go jednak przedłużyć do 15 czerwca.

RED: Które konkretnie sklepy przyjmują zamówienia?

Z. DATON: Są to sklepy spożywcze oraz warzywniczo-owocowe. Podam numery i adresy. A zatem sklep nr 41

Znalazłem się w bardzo kłopotliwej sytuacji. Pewna zaprzyjaźniona Czytelniczka oznajmiła mi otóż, że w 24 godziny po zasadzeniu zniknęło z gruby jej matki na cmentarzu ewangelickim w Cieszyńsku 19 begonii.

Otóż kłopot mój polega na tym, że nie wiem, czy mogę uznać złodzieja człowiekiem zdemoralizowanym. W środowisku naukowym, a także wśród publicystów zapanowało bowiem niepodzielnie deterministyczne podejście do moralności, w myśl którego moralność należałoby rozumieć jako interesowność. Powiada się np., że ludzie będą, hm, wynosić z zakładów różne dobra dopoty, dopóki im się to będzie opłacało. I w tłumaczeniu

ZŁODZIEJ CZY OFIARA?

na nasze dodaje się, że ludzie przestaną kraść, jeśli im się np. więcej zapłaci za pracę i umożliwi zakup potrzebnych artykułów w normalnej sieci handlowej lub — w najgorszym wypadku — jeśli ich się przestraszy wysoką karą.

Ze stanowiskiem tym miałem się okazję zapoznać m.in. na łamach „Odrodzenia”, w dyskusji redakcyjnej zainspirowanej partyjnym programem o odnowie moralnej narodu, wypadła mi je więc uznać za oficjalne. Niestety, nie mogę tego uczynić z dwóch co najmniej powodów. Po pierwsze dlatego, że nie mogę uznać sprzecznych wywodów za prawdziwe. Jeśli się bowiem z jednej strony usprawiedliwia złodziejstwo niską pensją i relatywnym brakiem artykułów na rynku, to dlaczego by z drugiej strony należało karać więzieniem złodzieja, a nie owych list płac i sklepowych półek? Po drugie nie wiem, którą z proponowanych wersji moralnej odnowy miałbym zaproponować cmentarnemu złodziejowi? Mało tego, w myśl przyjętych powszechnie poglądów nie powinienem mieć nawet czelności obrażać go mianem złodzieja. Bo a nuż jego zarobki są tak niskie, że nie stać go nawet na zakup ogólnie dostępnych 19 begonii w cenie 20 zł każda? Może więc powinienem go prosić o stawienie się w Redakcji i wyłożenie swoich argumentów, którymi następnie mógłbym przygwoździć do muru jakiegoś dyrektora lub oskarżyć o niemoralność samego ministra Nieckarza? A jeśli sytuacja ekonomiczna złodzieja okazałaby się zadowalająca, to czy nie powinien się jednak zdecydować na oddanie sprawy prokuratorowi i z poczuciem dobrego spełnionego obowiązku umoralniającego patrzeć, jak idzie do więzienia łobuz, który przywłaszczył sobie mienie w cenie 380 zł?

Jak widać, przyjmując argumentację oficjalną, znalazłbym się w sytuacji bez wyjścia. Dlatego, mimo wrodzonego poczucia lojalności i szczerego oddania, zrezygnuję z właściwej naukowcom i publicystom delikatności i nazwijmy złodzieja złodziejem, a człowieka bezczestnego groby — hieną cmentarną. Bo moralność jest to jednak zbiór zasad, które należy przestrzegać bez względu na warunki.

Ukraść — żeby się mieć lepiej, zabić — żeby mieć spokojniej, skłamać — żeby mieć wygodniej, zdradzić — żeby mieć więcej... Czy tak ma wyglądać dekalog współczesnego, wdrażającego się na drabinę europejskości, Polaka? Jeśli tak, to wolalibym, aby na moim grobie polna trawa sobie rosła...

KAZIMIERZ KASZPER

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

O TUŁACZYM ZIEMNIAKU

zwolaliśmy naradę z udziałem m.in. przedstawicieli PSS „Konsum Robotniczy”, Spółdzielni „Ogrodnik” i największych zakładów przemysłowych. Rozpytaliśmy PSS, czy byłaby gotowa przejąć zaopatrzenie i uzyskaliśmy na to jej zgodę. W r. 1985 chcieliśmy wypróbować nowe zasady na osiedlu Mały Jaworów. Z tego powodu, że są tam odpowiednie piwnice, w przeciwnieństwie do innych osiedli, np. Piastowskiego czy Liburni, gdzie jest w piwnicach za ciepło. Ziemniaki wskutek tego szybko wegetują i od lutego mieszkańcy zaopatrują się już w sklepach. Oweśna inicjatywa upadła z powodu sprzeciwu zakładów pracy i niektórych związków.

RED: Wróćcieście do niej w br. — B. FILARY: Nie, w roku ubiegłym. Odbyliśmy podob-

ne spotkanie jak rok wcześniej, ale tym razem nie było już wola przedsięwzięcia; ich dział socjalny „kupili” inicjatywę. Zastanawialiśmy się jeszcze wówczas, czy ekaperymentować na jednym osiedlu, czy też objąć akcją całe miasto. Konkretne ustalenia, po przemysleniu całej sprawy, zapadły na naradzie

W dniu 15 kwietnia br. Uzgodniliśmy, że przedsięwzięcia zrezygnują z zaopatrywania w ziemniaki swych pracowników — mieszkańców Cieszyńska, obowiązek ten przejmie natomiast PSS.

RED: A jeżeli pracownik mieszka np. w Hażlach?

B. FILARY: To mu przywiezie ziemniaki zakład; nowe zasady obowiązują wyłącznie w mieście.

RED: Co więc musi zrobić mieszkaniec Cieszyńska, jeżeli chce mieć na zimą ziemniaki?

Z. DATON: Zamówić je w jednym z wytypowanych sklepów. Pierwszy termin minął w ostatnim dniu maja, postanowiliśmy go jednak przedłużyć do 15 czerwca.

RED: Które konkretnie sklepy przyjmują zamówienia?

Z. DATON: Są to sklepy spożywcze oraz warzywniczo-owocowe. Podam numery i adresy. A zatem sklep nr 41

nacja sop (2) 16.25 Kobieta —
ciekawostki 17.25 Kobieta —
lampart (kom. USA) 20.00
Brazylia — Irlandia Pn. (pi-
ka n.) 22.15 Hiszpania — Al-
gieria (pilka n.).

**OŚRODEK POLSKIEGO KOMITETU WSPÓŁPRACY
Z ALLIANCE FRANCAISE
PRZY FILII UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO
W CIESZYŃNIE**

O GŁASZA ZAPISY

na kursy języka francuskiego
w roku akademickim 1986/87

- Intensywny Kurs Wakacyjny dla dorosłych i młodzieży od 23 VII do 6 VIII 1986 (8 godzin lekcyjnych dziennie, możliwość zakwaterowania i wyżywienia, grupy dla początkujących i średniozaawansowanych)
- Kursy Ekstensywne dla dorosłych i młodzieży (2 razy w tygodniu po 3 godziny lekcyjne w grupach dla początkujących i średniozaawansowanych)
- dla dzieci w wieku 8-12 lat (2 razy w tygodniu po 2 godziny lekcyjne w grupach dla początkujących i średniozaawansowanych)
- dla dzieci w wieku 12-15 lat (2 razy w tygodniu po 2 godziny lekcyjne w grupach dla początkujących i średniozaawansowanych).

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Ośrodka Alliance Française przy Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszyńcu, ul. Bielska 62, pokój 19, we wtorki i czwartki, od godz. 16 do 18 do dnia 20 VI br. 248kr

**URZĄD MIASTA I GMINY,
BRYGADA REMONTOWO-BUDOWLANA
W STRUMIENIU**

PRZYJMIE NATYCHMIAST DO PRACY

na dogodnych warunkach
niżej wymienionych pracowników:

- MURARZY – TYNKARZY
- BETONIARZY
- POMOCNIKÓW MURARSKICH
- CIEŚLĘ
- BLACHARZA – DEKARZA
- do oczyszczania miasta – ZAMIATACZA ULIC
- oraz SZALETOWEGO do szaleatów miejskich

Pracownicy Brygady Remontowo-Budowlanej wynagradzani są według Układu Zbiorowego Pracy dla Budownictwa, który przewiduje, oprócz wynagrodzenia zasadniczego (na budowach wg stawek akordowych), premie, dodatki za staż pracy, nagrody jubileuszowe, premie motywacyjne. W dalszym ciągu wypłacone są rekompensaty za wyższe ceny żywności. Przyjmujemy również do prac lepszych rencistów i emerytów na pół etatu, względnie na czas określany.

ZAINTERESOWANYCH PROSIMY O ZGŁASZANIE SIĘ W ADMINISTRACJI ZAKŁADU – STRUMIENI, ULICA .KS. LONDZINA 58, CELEM OMÓWIENIA WARUNKÓW PRACY I PŁACY. 245kr

**Uwaga rodzice i absolwenci
szkół podstawowych!**

**RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE
44-335 JASTRZĘBIE ZDRÓJ**

O GŁASZA ZAPISY

do klas I ZASADNICZYCH SZKÓŁ GÓRNICZYCH

KOPALNIA GWARECTWA w specjalności
GÓRNIK KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO

Warunki przyjęcia:
● nie przekroczony 18 rok życia
● ukończona szkoła podstawowa
● dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią.

Przyjęta następują bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom zapewnia się między innymi:

- w okresie od września do czerwca pomoc materialną: 3.800 zł w kl. I, 4.020 zł w kl. II, 6.090 zł w kl. III z której pokrywane są koszty wyżywienia,
- kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej,
- w razie dobrych wyników nauki – premie w wysokości do 80 proc. pomocy materialnej,
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych,
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań.

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy – absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł. Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają – Dyrekcje następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kod	Nr tel.
1 Maja	Wodzisław Śl.	44-300	52862
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	62995
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-330	61071
			w. 5348
XXX-lecia PRL	Żory	44-240	42076

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE
102kr

UWAGA!

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
FILIA W CIESZYŃNIE**



zakłady usługowe
branży radiowo-telewizyjnej
czynne będą
w następujących terminach:

- PU 035 – RTV – Cieszyń, ul. Polna 8b, czynny codziennie od 7 do 17, natomiast w każdą sobotę m-ca czerwca br. od 7 do 13.
- PU 053 – RTV – Cieszyń, ul. Świerczewskiego czynny codziennie od 9 do 18, natomiast w każdą sobotę m-ca czerwca br. od 9 do 14.

ZAPRASZAMY!

249kr

UWAGA!

informuje,
iż w okresie
„Mundialu 86”,
tj. w dniach
od 26 V
do 28 VI 1986 r.

**ZOSTAŃ GÓRNIKIEM!
RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE
W JASTRZĘBIU ZDROJU**

informuje, że jego kopalnie
przyjmują stale do pracy pod ziemią
mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat.

Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifikowanym i niewykwalifikowanym) kopalnie gwarantują dobre warunki placowe oraz inne szczególne uprawnienia, w tym:

- specjalną premię produkcyjną,
 - 13 i 14 pensję po nienagannym przepracowaniu jednego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika,
 - specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika,
 - węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownikom żonатым),
 - nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat (z możliwością zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia),
 - pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarł związek małżeński po dniu 1.02.1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach nienagannej pracy,
 - mieszkanie rodzinne po 5 latach nienagannej pracy.
- Kopalnie nie reflektują na kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwolnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ DZIAŁY ZATRUDNIENIA KOPALNI:

- w Jastrzębiu Zdroju: „JASTRZĘBIE” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BORYNIA” (tel. 62611), „XXX-LECIA PRL” (tel. 61031), „MANIFEST LIPCOWY” (tel. 61071)
- w Żorach: im. „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPINSKI” (tel. 42911).

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE
101kr



**SPÓŁDZIELNIA
KÓLEK
ROLNICZYCH
W HAŻLACHU
ogłasza
przetarg
nieograniczony**

na sprzedaż kombajnu zbożowego KZB-3B Vistula, rok produkcji 1986, cena wywoławcza 104.380 złotych.

Przetarg odbędzie się 20 czerwca 1986 r. o godzinie 10, w siedzibie Spółdzielni w Hażlachu.

Ogłędzin kombajnu można dokonywać codziennie od 7 do 9 w Punkcie Pogwizdów.

Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR w godzinach od 7 do 9.30 w dniu przetargu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 246kr

SPRZEDAM Flata 125, rok 1977. Hażlach 241. 21796

SPRZEDAM Flata 128p, 1979 r. Ustroń, tel. 3740. 21801

SPRZEDAM Skodę Oktavię lub zamienię na ETZ, CZ, Jawę. Krzyżów, Włocław 79. 21781

SPRZEDAM Skodę 100 S. Cieszyń, Świerczewskiego 17/5. 21793

DO SPRZEDANIA: Opel Kadet Kombi 1300, ładowność do 400 kg, 1976, stan pierwszorzędny, pierwszy właściciel. Właściciel: Ustroń, tel. 3554, poniedziałek, środa, piątek, godz. 16-19. 21794

UWAGA! Tanio sprzedam wyremontowanego Tarpana i Flata 128. Jan Dróżdż, Cisownica – blok 201/7. 21800

SPRZEDAM Wartburga 353, rocznik 1974. Cieszyń, Chmiłków 5/27, tel. 21410, wewn. 338. 21819

SPRZEDAM Moskwicę 403, rocznik 1965, Cieszyń, Szymanowskiego 7/60. 21809

SPRZEDAM Warszawę 204 w całości lub na części oraz blonki tylnie do M-20. Cieszyń, tel. 24598. 21815

SPRZEDAM ETZ-250, rok produkcji 1983. Cieszyń, Chmiłków 5/12, (Marklowice), tel. 21410, wewn. 204. 21805

**O GŁOSZENIA
DROBNE**

SPRZEDAM ciągnik SAM-DIESEL 15 KM. Dębówiec 139, tel. 14. 021817

SPRZEDAM przyczepę jedno- i dwuosłową ciągnikową – wywrotki. Kończyce Wielkie 13 (centrum). 21811

JAWĘ 350 w bardzo dobrym stanie niedrogo sprzedam. Właściciel: Cieszyń, tel. 32939, do 18, 23.42 po 16. 21797

SPRZEDAM motorower „Ogar”. Lidia Gabrys, Batanowice 37. 21812

SPRZEDAM samochód Dacę (składak), 1986, Cieszyń, tel. 22486, po 16. 21790

SPRZEDAM dom dwurodzinny na działce 70 arów oraz 2,5 ha pola w gminie Dębówiec. Oferta 87, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 21793

SPRZEDAM mieszkanie trzy-pokojowe (piec) w centrum Cieszyń. Oferta 89, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 21807

ZAMIENIĘ kwaterek 70 m kw. komfort w Mysłowicach na podobne lub mniejsze Cieszyń – okolica. Oferta 86, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 21790

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze M-4, typ NRD – 10 w Jastrzębiu na równorzędne względnie mniejsze w Cieszyń. Józefa Chrobak, Jastrzębie Zdrój, Wrocławska 41/25. 21806

HAŁĘ 1000 m kw., e.o. nadającą się na różną działalność lub magazynu. Wydzierżawie. Strumień, tel. 279. 21786

TANIO sprzedam meblówkę – segment w bardzo dobrym stanie. Wysokość 1,80, szerokość 4,5 m (3 szafy). Cieszyń, tel. 312-01. 21810

SPRZEDAM łańcuszek złoty. Waga 7,350 g, 12 karat. Cieszyń, Skrajna 19 B/3. 21813

SPRZEDAM nowy piec akumulacyjny 8 KW. Cieszyń, tel. 22109. 21787

SPRZEDAM owczarki niemlekkie, czarne podpalane. Cieszyń, tel. 208-43, po 15. 021784

KUPIĘ tunel foliowy albo samą konstrukcję. Oferta 88, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 21802

MARIA BOHUCA, zamieszkała Strumiem, Cieszyńska 2, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 21788

BURDA FRANCISZEK, zamieszkały Cieszyń, Popiołka 16/9, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 21808

MAJĘTNY KRYSZKA, zamieszkały Hażlach 58, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 21791

PILCH PIOTR, zamieszkały Cieszyń, Świerczewskiego 64, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, E, T. 21804

SAMOTNY emeryt bez rodziny, własny dom, sad, służył w Armii Krajowej, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, E, T. 21804

BIOHOROSKOP partnerstwa z biorytmem dwóch osób. Zakład Komunikacji, „BIOTEST” w Katowicach. 21804

KOMPUTEROWY „BIORYT” skop partnerski. „BIORYT” 64-920 Pila, skrytka 181. Proszę o dwie daty urodzenia. 21804

SKLEP meblowy oferujący meble pokojowe, kuchenne, rzęblone, tapicerskie. Lp. SOŃ. Wista, Willowa 28 (rocznik na Olimpijskiej), tel. 30-31. 21804

PIELGRZYMKA

W ub. niedzielę, katolicy ze Śląska Cieszyńskiego wzięli udział w tradycyjnej pielgrzymce ku czci bł. Jana Sarkandra na Kaplicówkę w Skoczowie. Uroczystościom przewodniczył mszę św. odprawił i homilię wygłosił biskup katowicki, dr Damian Zimoń.

(cz)

MŁODZI WĘDKARZE

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Cieszynie przeprowadził w ub. niedzielę, na zbiorniku wodnym „Błogocińce”, zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży.

Uczestniczyło 56 dziewcząt i chłopców w wieku 6-18 lat. Wspólnie z organizatorami i przybyłymi rodzicami przez 4 godziny przeżywało emocje wędkarskie.

Po podliczeniu punktów (ilość i wymiary złowionych ryb) ogłoszono wyniki: W grupie dzieci i młodzieży zrzeszonej w PZW kolejność była następująca: 1 — Stanisław Przybyła, 2 — Arkadiusz Moszumanski, 3 — Tomasz Husarek. W grupie dzieci i młodzieży niezrzeszonej: 1 — Sławomir Gach, 2 — Alicja Zenderowska, 3 — Dariusz Podkowski.

Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki, a zwycięzcy nagrody rzeczowe.

(HT)

JUBILACI

Dnia 30 ub. m. mieszkańcy przysiółka Spalona w Brennej — 88-letnia Maria Pilech i jej 77-letni mąż Józef zostali odznaczeni przez naczelnika gminy mgr. Władysława Hellera i kierowniczkę USC Annę Zlik medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Z okazji złotych godów odbyła się u jubilatów, cenionych we wsi rolników, rodzinna uroczystość z udziałem przedstawicieli władz gminnych.

(cz)

LEPSZY SYNKA ZE WSZAMI NIŻ WDOWCA Z DZIECKAMI.

POZIOMO: 1. jedyna siostra ciotki, 6. jasnowidz, 12. gaz musztardowy, 14. leży nie tylko nad Notecią, 15. miasto wojewódzkie, 17. rupiec, 18. skrót nazwy org. wojskowej w czasie okupacji, 20. zbiornik na paszę, 22. czeskie „tak”, 23. jednostka ciśnienia, 25. ssak z rodziny łasicowatych, cenne futro, 27. symbol chem. pierwiastka o liczbie at. 77, 28. starożytne miasto w Azji Mniejszej (Turcja), 30. płynie przez Wadowice, 32. szczyt w Andach Pd. w Argentynie, 34. król Wizygotów, w 410 r. zdobył Rzym, 36. staropół. dzierzawa roli lub zabudowań, 37. wóz dwukolowy używany przez ludy koczownicze Turcji (pisownia oryg.).

PIONOWO: 1. śliwa z gatunku lubaszek, 2. inicjały inicjatora i nazwiska autora

KRZYŻÓWKA

„Borysa Godunowa”, 3. mieszanina smoły, kalafonii i tłuszczu, 4. wapienne wyżyny i góry w Jugosławii, 5. miasto w pd.-zach. Turcji, stol. Wilajetu, 7. litera alfabetu fonetycznego, 8. imię byłego Sekr. Generaln. ONZ, nagroda Nobla, 9. z niej kawior, 10. lekka kawaleria w Polsce od XVIII w. 11. zdolność wykonywania ruchów u ludzi i zwierząt, 13. w staroż. Grecji okragła budowla z kolumnadą, 16. potocznie wiatr od morza, 19. urządzenie do wbijania pali, 21. podziałka, 24. imię słynnego kompozytora i kierownika orkiestry rozrywk., 26. członek szczytny, który założył państwo

w Panonii w VI w., 29. autor audycji tv „Piórkami i węglem”, 31. krzyżówkowa papuga, 33. skrót bardzo nieprzyjemnej oceny, 35. symbol chem. pierw. o liczbie at. 70.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 20 (1284)

POZIOMO: karat, TSH, oryl, kota, ryż, korek, amofoska, baja, Aare, nawa, Tyr, dola, Na, ar, ramka, Bożydar, apatył, ra, taran, Ner.

PIONOWO: korab, Aryman, ryżojad, AL, torkat, staryna, hak, kosa, ko, faworyta, era, Aladyn, sabat, tama, Ropa, KR żar, kar, re. **NAGRODĘ** książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Henryk Pyplacz z Cieszyna. Nagrodę wysyłamy pocztą.

Z NASZEGO ARCHIWUM. Widok na centrum Wisły od wschodu, ze stoków Jarzębatej. Na równinie nad Wisłą mieści się obecnie Ośrodek Olimpijski „Start” ze stadionem oraz zabudowę willową. ● Zdjęcie pochodzi z okresu międzywojennego. ● Reprod. Henryka Tomaszczaka.

ODWIEDZINY

Choroba zawsze jest nie-szczęściem, tragedią. Radziłbym niezadowolonym z życia, stękającym i wyrzekającym na zły los, aby się czasem przeszli pod najbliższym szpitalem i podumali, ile tam rzeczywiście nieszczęścia. By zobaczyli, jak kurezowo trzymają się ludzie szczątków okaleczonego życia.

Chory wymaga opieki, troski i znajduje ją w lepszym lub w gorszym wydaniu u lekarza, pielęgniarzy, salowej. Narzekaczom też bym poradził, by spróbowali, jak trudno pełnić to posłannictwo w przepelnionych szpitalach, często prze-starzałych i niedoposażonych. O placach nie wspomnę, bo wstyd. Mam pełne uznanie dla lekarzy i pielęgniarzy, zdobywających się w najtrudniejszych momentach na życzliwość, uśmiech, na dobre słowo.

Chory w szpitalu to okazja do demonstracji uczuć rodzinnych i przyjacielskich. Ale naprawdę cierpiący pacjenci czekają na dzień odwiedzin z przerażeniem. Do babuni zwała się oto fa-

lana dalszej i bliższej rodziny, w tym czwórka dzieci w wieku przedszkolnym. Obsiedli chorą, stłamsili ją, wgnieśli w łóżko i zaczął się przegląd darów, z konsumpcją na miejscu. Babcia też coś przegryzła, ale niewiele, bo pora przyjąć grupę sąsiadów, którzy obłecili już inne piętra, nekając bolejących nieszczęślików. Zażywny jegomość, nachylając się nad „swoją” chorą, zawisł opasłym zadem nad sasiadką...

Po każdych odwiedzinach stan pacjentów się pogarsza. Bywa, jak słyszałem, że troskliwa żonczka, czy do-bry sąsiad przemycają w słoiku z niżej kompotem mocniejszy napój...

Chorego trzeba odwiedzić. Wsprzeć moralnie, uzupełnić w rozsądnych granicach szpitalne menu; ale nie zamęczać niżej serdecznością. W imię miłości do dotkniętych przez zły los.

WŁODZIMIERZ GOŁKOWSKI

Nauczyciel w szkole:
— Choćbyście, dzieci, nie wiem jak miały rade zwinąć, nie śmiecie ich całować. To je bardzo niebezpieczne.

— Wiem — na to Franciek — ciotka pocałowała naszego Azora i źle się to skończyło.

— Użroł ją? — zaciekał się nauczyciel.

— To ni, ale pies się rozniósł i trzeba było skłuznąć weterynarzowi.

— Jakbyś se wasz tata odłożył każdy miesiąc dwiest złotych, to wleciałbyś miot za pół roku? — spytał nauczyciel na lekcji matematyki.



— Jo wiem — zgłosił się Antek Folwarczny.

— Tóż powiódz.

— Tata by miot dał podszycie w kaptur, ale mama by miała „na lepszą” ty-siąc dwiest złotych.

— Jak myślicie, dzieci — pyto nauczyciel takich matych sнопі — czemu Noe wziął do swojej arki pore każdych zwinąć?

— Jo myślę — prawi se Leónek — że tym Noe był niewierzący.

— Czemu akurat niewierzący?

— No bo nie wierzył w bociany.

Na lekcji historii;
— Kierę pamięto, co się stało z synami Bolesława Krzywoustego?

— Jo nie pamiętóm, ale się domyślóm — prawi Pawełek Machoj.

— I czegoż się domyślóz?

— Ze ci synowie poumij-rali.

— Mamo — pyto Jónek Marekiewicz — czy diabeł je ospoty?

— Cóż ci też przyzło do głowy!

— Mówi się przeca, że diabeł nie spi...

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● W Wiśle odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci tamtejszego nauczyciela i kompozytora Jana Szwiertni. Uroczystość odbyła się w sali kina „Marszałek”. W części artystycznej wystąpiły chóry „Harmonia” i cieszyńskiej PSM, zespół instrumentalny i soliści PSM oraz soliści ZPiT Ziemi Cieszyńskiej.

● Do matury przystąpiło 53 uczniów liceów cieszyńskich i 35 LO wiślańskiego.

● Inspektorat Ruchu Drogowego utworzono w Komendzie Powiatowej MO.

● Z okazji Święta Ludowego odbyło się w Koniakowie przekazanie do użytku parterowej części domu ludowego, budowanego wspólnie przez tanczyskie PGRN i GS.

● W Zehrzędowicach podjęto budowę stacji benzynowej.

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Po przejściu „Gwiazdki” przez jedno stronnictwo zaczęły powstawać z natury rzeczy nowe, dotąd przeważnie jeszcze nie istniejące pisma.

We Fryszacie zjawia się socjalistyczny „Robotnik” tudzież „Głos Ludu Śląskiego”, który również pod sztandarem radykalizmu pragnie skupić lud śląski. Jako przyczepka do „Głosu” wychodzi przez pewien czas „Osa”. Ciężła ona zuchwały chłopów po nosie, a oni też, jak tylko mogli, kamieniami bili w „osiąbanie”, aż ją nareszcie ku swej wielkiej ucieśze strącili. Jako pismo antyklerykalne uderzała „Osa” w duchowieństwo, Froboszcz bogumiński, ks. Tomasz Dudek, działacz i Polak szczery, był wystawiony na szczególniejsze ataki ze strony „Głosu”, względnie „Osy”. Pewnego razu sprezentowała „Osa” publiczności jego wizytówkę w nast. formie:

Ks. Tomasz

dudek z Boguminie

Nie szczędziła też „Osa” oczywiście Michejdów, Cieńciały, Filasiewicz, Wróblewskiego, w ogóle nikogo z działaczy śląskich.

U ŹRÓDEŁ ZARAZY

JAN KUBISZ

Innym z dowcipów „Osy” było wyrażenie „ewangelicki katolik” i „katolik ewangelicki”. Szczęśliwie katolików, nie czyniących jednak w polityce kwestii ze spraw wyznaniowych, przezwala ewangelickimi katolikami, a równocześnie szczerymi ewangelików, ale w polityce z katolikami chętnie współpracujących, ewangelikami katolikami.

Chciała „Osa” przez to ośmieszyć i jednych i drugich, a właściwie hold oddała jednemu i drugiemu, iż sprawę ojczystą umiłowali nade wszystko i, będąc szczerze przywiązani do religii i szanując religijność własną i drugich, nie czynili z religii kości niezgody w obozie narodowym.

Wobec rodzącego się partyjniactwa, którego na terenie tak zagrożonym, jakim był wówczas Śląsk Cieszyński, wcale nie było być powinno, nie pozostawało tym, którzy całą duszą byli oddani sprawie ojczystej, nie innego jak założyć pismo, które by pominięciem partyjniactwa jedynie polskiej służyło sprawie. Pismem takim był „Dziennik Cieszyński”, założony w r. 1906.

Stanał on od razu nad partiami, nad wyznaniem, był przede wszystkim pismem polskim — wychowywał ludzi nie na sobków, nie na materialistów, nie na demagogów, ale na miłujących ojczyznę Polaków. Gdyby był Stalmach postawił swoją „Gwiazdkę” na tym jedynym stanowisku, na którym każde polskie pismo stać powinno, mianowicie na stanowisku czystej polskości, gdyby się było podniósł swym duchem wysoko nad tę ziemię i bystry wrokiem ogarnął ją całą wszędy i wzdłuż, gdyby był ten lud beśprzecznie polski, choć tej swojej polskości nieświadomy, wychowywał, narosowo uświadamiał na sposób, jak to Belza w swoim katechizmie dla polskiego dziecka czyni, kiedy się pyta: Kto ty jesteś? a dziecko odpowiada: Polak mały..., gdyby był do tego pytania w rozmaitych formach artykułów wciąż a wciąż powracał, dzisiejszy obraz naszej ziemi musiałby być chyba inny.

To też nad zejściem „Gwiazdki” z takiego stanowiska, będącej wtedy jedynym polskim pismem u nas, biadało wówczas wielu, a bardzo poważnych ludzi. Jedni chcieli pismo to kupić, podług potrzew zreformować i pomiędzy lud rozrzucać; inni zaś, gorącej krwi, nazwali Stalmacha „naszym nieszczęściem”.

Były to tylko gadania i biadania bez skutku. Jeno Filasiewicz, który przez pewien czas zastępował chorego Stalmacha, zaprowadził jedną innowację: artykuły wstępne, omawiające krytycznie sprawy obecnej chwili.

Napisałem tylko to, co było. A kto by chciał dociec, ile w tym prawdy, niech zbada skwapliwie wszystkie numery „Gwiazdki”, a prawdziwy obraz zobaczy.

Mnie się zdaje, żeby tutaj b. łatwo można odszukać źródło, z którego wypłynęła haasowszczyzna i ślązakowszczyzna, to tak dla nas szkodliwa zaraza ślązakowcy odnosili sukcesy hasłem, że tu, na Śląsku, nie ma Polaków, ale są tylko „wasserpolacy”, a ku, nie ma Polaków, ale są tylko „wasserpolacy”. Lud polski wnieśli tylko przybyśże z Galicji. Ktoś, któremu niemieckie podawali, niemieczył się gdzieś, niegdzie chętnie. W okolicach Drogomyśla, Kiczyni, Ochab nazywano takich poniemczonych „libermami”. Po miastach wielu wprost przyjęło mowę niemiecką, a wielu z tych, co jeszcze po polsku mówili, byli „deutschfreundlich” i do niemieckiego obozu należeli. Społeczeństwo upatrywało i upatruje w nich całkiem słusznym swych wrogów, a w razie wojny Słowian z Niemcami przejdą oni na stronę Niemiec.

Dostała mi się do rąk „pieśniczka”, ślązakowska, którą tu mimochodem przytaczam, gdyż odsłania ona znakomicie myśli i światopogląd, i cały zresztą charakter ślązakowców. Ta pieśń (na melodię „Die Wacht am Rhein”), to program krótki i węzłowaty ich życia i czynów.

„Jak zbankrocił, przyszedł haw,
Mieszają się do naszych spraw,
Czech też u Frydka siada mo,
I chyto do nich, co się do!

Łojczyżno moja, nie bój się,

Czechom, Polakom nie dom cie!

Więc „łojczyżną” ślązakowców są Niemcy. Powtarzamy: gdyby się było ustawicznie powtarzało miot dym i starym: „Jesteś Polakiem, lud śląski — to lud odwiecznie polski”, nie byłoby renegatów, nie byłoby ślązakowców, tych janczarów niemieckich; gdyby jeszcze i teraz i w przyszłości te słowa głosy brzmiały, jak głos archanioła, po tej śląskiej ziemi, to wielu z nich, a może wszyscy, siedliby w żale na grobach ojców i zapłakałi serdecznie!

GLD

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

GRATULACJE DLA CHEMIKÓW

• LIST MINISTRA DO ZAŁOGI „POLIFARBU” • REKORDOWA PRODUKCJA • 46 ZNAKÓW JAKOŚCI • ŚWIADCZENIA DLA PRACOWNIKÓW • ODZNACZENIA NAJLEPSZYCH

Uroczystości związane z Dniem Chemika zainaugurowano w CFFiL „Polifarb” w ub. sobotę. Zakład został udostępniony do zwiedzania przez mieszkańców Cieszyna. W godzinach popołudniowych odbyła się w Teatrze im. A. Mickiewicza uroczysta akademicka. Przybyli m. in. przewodn. MK SD Zdzisław Bogdanowicz, naczelnik miasta inż. Edward Matuszek, sekretarz RM PRON Wanda Gibiec oraz delegat na X Zjazd PZPR Zdzisław Grabowski.

roczna produkcja wynosiła tylko 6 tys. t wyrobów. W br. wartość produkcji osiągnęła 13,5 mld zł.

Wyroby charakteryzują się coraz lepszą jakością. O ile w ub.r. najwyższe znaki jakości

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Naczelnik miasta Cieszyna Edward Matuszek dekoruje Jona Gibca odznaką Za Zasługi dla Woj. Bielskiego. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

ZSMP-OWCY W PRADZE

W dniach 6—31 ub. m. w ramach Junackiego Hufca Pracy, przebywała w Pradze w CSRS 17-osobowa grupa członków ZSMP ze Skoczowa. Wszyscy pracowali w koncernie Praskie Browary „Praha”, Zakłady Holeszowice i Braník.

Jak informuje komendant hufca Waldemar Głaz, ZSMP-owcy wykonywali prace remontowe, prace w obsłudze utrzymania ruchu i przy obsłudze automatów linii produkcyjnej. Ustanowili rekord wydajności na zmianie. Wynosi on obecnie 100,104 butelek piwa. Zwyciężyli też we współzawodnictwie międzyzakładowym.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

WIZYTA MINISTRA

W DW „Regle” w Wiśle obradowało kolegium Ministerstwa Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, w którym uczestniczył m. in. wojewoda Stanisław Łuczkiwicz, Wiceminister Wojciech Kubiak zwiedził wybudowany przez załogę Przedsiębiorstwa Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budopol” sanatorium w Ustroniu-Zawodzie.

W. Kubiakowi towarzyszył dyr. „Budopolu” mgr inż. Ryszard Jarota. (r)

STAROMIEJSKA WIOSNA W STRUMIENIU

Mimo iż pogoda nie sprzyjała VII Staromiejskiej Wiosnie w Strumieniu, impreza wypadła imponująco. Walnie przyczynił się do tego, organizowany po raz pierwszy, turniej wsi.

Imprezy rozpoczęły się 1 br. zborowym występem i przeglądem 17 orkiestr dętych z kraju i zza Olsy. Dla

najmłodszych zorganizowano konkurs rysunkowy, a dla starszych dzieci balik przebiegańców. Wyświetlono również 5 filmów rysunkowych i umożliwiono młodzieży spotkanie się z ich twórcami z Bielska-Białej. Wleczorem

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Dnia 31 V nastąpiło oddanie Domu Lecznico-Rehabilitacyjnego „Tulipan” w Ustroniu-Zawodzie. Będą z niego korzystać pracownicy Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Bytomiu.

Obiekt w kształcie piramidy posiada kubaturę ok. 17 tys. m sześć. Jest dziełem

KOLEJNA „PIRAMIDA”

załogi Przedsiębiorstwa Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budopol” w Ustroniu i kosztował ok. 220 mln zł.

Znajduje się w nim 220 komfortowo urządzonej pokoi 1- i 2-osobowych. Mieści się w nim też klubo-kawiarnia, sala taneczna i telewizyjna, jadalnia wraz z zapleczem oraz gabinety specjalistyczne.

„Tulipan” przyjmie pierwszych wczasowiczów 18 br. Kierownikiem obiektu jest Paweł Mitrega. (r)



Fot.: Henryka Tomaszczyk

ODZNACZENIE KOMBATANTA

Józef Heezko ze Skoczowa otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski za udział w walkach z hitlerowskim najeźdźcą. Aktu dekoracji dokonał przewodniczący RNMiG Skoczów Henryk Mały. (jaw)

ODZNAKI DLA DZIAŁACZY

Z okazji 10-lecia ZSMP odbyło się w klubie „Metalowiec” uroczyste plenarne posiedzenie. Zarządu Zakładowego ZSMP cieszyńskiej „Celmy”. Okolicznościowy referat wygłosił przewodniczący ZZ ZSMP Bolesław Zarski.

Odznaki Za Zasługi dla ZSMP otrzymali: Regina Hujka, Marek Jurkowski, Ryszard Raszkowski, Bogdan Szmidt i Józef Walica. I. Stoszek otrzymała też legitymację Honorowego Członka ZSMP.

W Plenum uczestniczyli m. in.: pierwszy przewodniczący ZZ Romuald Wróbel oraz b. działacz ZWM i ZMP Eugeniusz Mięciel. (kot)

NAJLEPSI STRAŻACY

Z okazji Dni Ochrony Przeciwpowodziowej władze gminy Brenna i przedstawiciele Komendy Rejonowej Straży Pożarnej spotkali się z członkami OSP. Podsumowano także wyniki współzawodnictwa między jednostkami. Zwycięzili strażacy z Brennej-Centrum przed Górkami i Leśnicą. Odznaki Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Józef Gruska, Bolesław Heller, Karol Bąk (ziółte), Antoni Gołabek, Józef Staś i Jan Holecza (srebrne) oraz Czesław Greń (brązowy).

Najlepsze jednostki OSP uhonorowano dyplomami. (cz)

NOWE OBIEKTY

Gminna Spółdzielnia w Skoczowie buduje pawilony handlowe w Pierscu i w Lipowcu oraz rozbudowę magazynu towarów masowych w Ustroniu. Sklep w Pierscu zostanie przekazany w lipcu br., natomiast placówka w Lipowcu dopiero pod koniec 1987 r. Opóźnienie zostało spowodowane koniecznością przeprowadzenia korekty dokumentacji i dodatkowych robót zabezpieczających.

W przygotowaniu jest także dokumentacja budowy nowej piekarni (7,5 t.) w Harbutowicach. Jak informuje prezes GS inż. Brunon Bobrek, po jej uruchomieniu stare zakłady podejmą produkcję ciastkarską i świadczyć będą usługi dla ludności w zakresie wypieku ciast.

Ponadto GS, wspólnie z Urzędem Gminy w Dębówcu, wykupił budynek w centrum Iskrzyczyna, w którym Spółdzielnia uruchomi sklep i klub rolnika, a UG zagospodaruje dalsze pomieszczenia dla potrzeb samorządu mieszkańców. (cz)

STANIE DOM TOWAROWY

Za 3 lata w centrum Brennej stanie nowoczesny dom towarowy. Zbuduje go Miejsca Gminna Spółdzielnia. W obiekcie czynne będą stoiska branży tekstylnej, obuwniczej i z artykułami gospodarstwa domowego. Zostaną w nim także zlokalizowane biura i pomieszczenia socjalne administracji Spółdzielni.

Nowy obiekt będzie połączony z istniejącym pawilonem gastronomiczno-hotelowym, który w wyniku nadbudowy

wzbogaci się o dalszych 80 miejsc noclegowych.

Dotychczasowe pomieszczenia biurowe GS-u zostaną wykorzystane przez ośrodek „Nowoczesna Gospodyni”.

Dom będzie wzniesiony w 2 etapach i ma kosztować 140 mln zł. Pierwsze prace ziemne i betoniarstwo rozpocznie ekipa miejscowego LKS „Beskid” w sierpniu br. Dalsze roboty wykona Zakład Remontowo-Budowlany Urzędu Gminy w Brennej. (m)

SPOTKANIE Z J. SZCZEPAŃSKIM

Dnia 6 br. odbyło się w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu spotkanie z prof. Janem Szczepańskim. Wybitny socjolog mówił o swoich książkach „Sprawy ludzkie” i „Korzeniami wrośniętym w ziemię” oraz odpowiadał na pytania licznie zgromadzonej publiczności.

Na zakończenie spotkania wręczono profesorowi upominek od Towarzystwa Miłośników Ustronia. (m)

ROZBUDOWA PIEKARNI

Kosztem 9 mln zł rozbudowano w ciągu pół roku piekarnię i ciastkarnię GS w Brennej. Poprawiły się warunki pracy personelu i zwiększyła powierzchnia magazynów mąki i towarów gotowych.

Roboty wykonał Zakład Remontowo-Budowlany przy Urzędzie Gminy. (cz)



W ostatnim dniu Staromiejskiej Wiosny w Strumieniu wystąpiły na rynku szkolne zespoły instrumentalne, wokalne i chóry. • Zaprezentowano również obrazy wykonane przez miejscowych artystów. • Wielkim powodzeniem cieszył się tradycyjny jarmark. • Fot.: Paweł Czapryna

SŁUŻA DZIECIOM

W dniu 27 V minęło 10 lat od utworzenia gminnej organizacji Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Góleszowie. Na czele ZGm. stoi od początku Karol Bruk. Utworzono 10 kół, które działają w sołectwach: Bażanowice, Kisielów, Leszna Górna, Góleszów, Puńców i Dziegielów.

Z inicjatywy TPD są urządzane w okresie nasilenia prac polowych dziecięce a w styczniu tzw. nieobozowa zima. Koło TPD w Bażanowicach było organizatorem obozów wędrownych na Mazurach oraz obozu stałego w Ustroniu-Dobce. Od kilku już lat młodzież szkolna z Góleszowa wyjeżdża do Bytomia w ramach akcji „Miasto dzieciom wiejskim”.

Powodzeniem cieszy się utworzony w ramach czynu partyjnego ogródek jordanowski, w którym dzieci mogą korzystać z urządzeń sportowych, huśtawek, piaskownicy itp.

TPD przychodzi z finansowym wsparciem dzieciom z rodzin niepełnych, udziela też pomocy rodzinom wielodzietnym. (m)

BLIŻEJ BUŁGARII

Blisko 7 tys. odpowiedzi wpłynęło na konkurs „Blżej Bułgarii” zorganizowany przez Agencję „Sofia Press” i Bułgarski Ośrodek Kultury i Informacji w Warszawie. Na 7-dniową wycieczkę do Bułgarii pojedzie Stanisław Meciński ze Skoczowa. Ponadto nagrody otrzymali: Iwona Kulig z Cieszyńska (komplet ludowych serwet) i Ewa Kłajsek z Zespołu Szkół Rolniczych w Miedzywodziu (komplet płyt „Balkantonu”). (cz)

SPROSTOWANIE

Do informacji zamieszczonej w ostatnim numerze GŁOSU wkładamy się — nie z naszej winy — błędy. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Jannusz Popiel, Brązowy Krzyż Zasługi Jan Sześciński, a odznakę Zasłużony Drukarz Helena Orzel.

Przypuszczamy.

ZSMP-OWCY

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

wym. Skoczowska grupa zdecydowanie wyprzedziła pracujące tam brygady z Kuby i Rumunii.

ZSMP-owcy pracowali bezinteresownie na rzecz praskiego zakładu 158 godz. Były to prace adaptacyjne na liniach automatów rozlewczyczych, przy wymianie zbiorników oraz armatury i sieci elektrycznej. Dzięki tym pracom przyspieszono o miesiąc uruchomienie 2. cyklu linii produkcyjnej do rozlewu piwa.

Grupa ze Skoczowa otrzymała b. wysoką ocenę kierownictwa Browaru. Wszystkim pracującym, co jest

ewenementem, przyznano odznakę i tytuł Zasłużonego Pracownika Browaru Holeszowice. Na pożegnalnym spotkaniu z-ca dyrektora Browaru Holeszowice Jan Kos powiedział: „Wszyscy zrobiliście b. wiele dla umocnienia wzajemnych stosunków czechosłowacko-polskich. Życzymy sobie, aby następne grupy z Polski były co najmniej tak dobre jak wasza, bo o lepszą będzie chyba bardzo trudno.”

Dnia 4 bm. spotkali się z całą grupą w siedzibie KMG PZPR w Skoczowie i sekretarz Zbigniew Kallciński i przewodniczący ZSMP Piotr Swoboda. Uczestniczyli również przedstawiciele ZW ZSMP i KW OHP w Bielsku-Białej. Wszyscy złożyli ZSMP-owcom podziękowania za wspólnie reprezentowanie kraju za granicą. (kot)

Komenda Rejonowa Straży Pożarnych przypomniała, iż magazynowanie paliwa w pomieszczeniach mieszkalnych, piwnicach, budynkach gospodarczych, strychach oraz w pojemnikach z tworzyw sztucznych jest zabronione. (kot)

OŚWIATA W GMINIE

Ocenie działania placówek oświatowych w gminie poświęcona była ostatnia sesja GRN w Dębowcu, którą prowadził jej przewodniczący mgr Stanisław Kubicius. Z tematem zapoznał radnych inspektor OśW mgr Leon Woźnica.

Do szkół w Dębowcu, Simoradzu, Iskrzyczynie i Ogródzkiej oraz do punktu filialnego w Kostkowicach uczęszcza ponad 650 dzieci, w tym najwięcej, 230, do SP w Dębowcu. W placówkach tych pracuje 48 nauczycieli na pełnym etacie i 11 o niepełnym wymiarze godzin. 20 nauczycieli posiada stopień mgra, 4 — wykształcenie wyższe zawodowe, 9 jest po studiach nauczycielskich, a 12 po średnich szkołach pedagogicznych.

Od 1983 r. nastąpiła radykalna poprawa bazy we wszystkich szkołach. W SP Dębowiec przeprowadzono remont kapitalny, adaptując przy okazji dom gospodarczy na salę dydaktyczną. W 1984 r. przystąpiono do budowy nowej szkoły w Dębowcu, co stało się możliwe po skompletowaniu dokumentacji i wprowadzeniu tego przedsięwzięcia do planu wojewódzkiego. Znajdująca się w tragicznym stanie szkoła w Simoradzu została całkowicie wyremontowana i rozbudowana. W pozostałych placówkach szkolnych wykonano

szereg prac remontowych i konserwatorskich.

W ciągu ostatnich 2 lat wydatkowano na sprzęt i pomoce naukowe na te cele blisko 1.700 tys. zł.

Najlepsze warunki pracy posiada obecnie szkoła w Simoradzu, a najtrudniejsze w Dębowcu, gdzie 228 uczniów w 10 oddziałach ma do dyspozycji tylko 5 sal lekcyjnych i 2 pomieszczenia zastępcze.

Obowiązujące programy są realizowane prawidłowo. Najlepsze wyniki w nauczaniu matematyki uzyskały szkoły w Simoradzu i w Dębowcu, a języka polskiego i historii w Dębowcu i Simoradzu. Po niższej ocenie dostatecznej z tych przedmiotów sklasyfikowano szkołę w Ogródzkiej, której zarzucono m.in. komasowanie lekcji z rowodu absencji nauczycieli oraz po bieżno realizowanie programu przez prowadzących o niepełnych kwalifikacjach i bez przygotowania merytorycznego.

W szkołach działa 11 kół przedmiotowych oraz 6 artystycznych i technicznych

Największe sukcesy odnotowano w ciągu ostatnich lat w nauczaniu biologii, matematyki, chemii i języka polskiego. Na szczeblu wojewódzkim olimpiad startowało 6 uczniów. W turnieju wiedzy pożarniczej chłopcy z SP w Dębowcu zajęli 12 miejsce w województwie, a harcerze z Simoradza uplasowali się na 2 miejscu w przeglądzie śpiewaczym w Skoczowie.

Sto proc. absolwentów klas 8 podejmuje naukę w szkołach ponadpodstawowych. Np. w ub. r. szkolnym 26 uczniów zostało przyjętych do szkół średnich maturalnych i 43 do zawodowych.

W gminie działają 4 przedszkola oraz 2 oddziały przedszkolne przy SP w Ogródzkiej i w punkcie filialnym w Kostkowicach. Obejmują one opieką 179 dzieci w wieku od 3 do 6 lat, czyli 47,8 proc. wszystkich zamieszkałych w gminie. Na uwagę zasługuje objęcie opieką przedszkolną już 43,7 proc. dzieci 5-letnich, co znacznie przekracza wskaźnik średniej wojewódzkiej (38,9).

Baza lokalowa placówek przedszkolnych jest sukcesywnie modernizowana i poprawiana. Np. w Simoradzu uzyskano 1 izbę, w Iskrzyczynie trwa rozbudowa, a w Ogródzkiej kończy się budowę przedszkola. W przedszkolach zatrudnionych jest 15 nauczycieli oraz 11 pracowników pomocniczych. (cz)

CENNA POMOC

Jak nas poinformowała dyrektorka Państwowego Domu Dziecka w Cieszyńsku Fryderyka Pągela, wychowankowie placówek korzystają z pomocy przedsiębiorstw instytucji i osób prywatnych. Ostatnio dary pieniężne złożyły Jednostka WOP Ziemi Cieszyńskiej oraz Fabryka Zamków Blyskawicznych „Zampol”. Właścicielka cuklarni „Kolorowa” przy ul. Bielskiej w Cieszyńsku, Henryka Szypuła, dostarcza bezinteresownie wypieków dla wychowanków PDD.

Kierownictwo i Rada Pedagogiczna placówki składają za tę pomoc wyrazy wdzięczności. (a)

NA CENTRUM ZDROWIA

Rada Narodowa Miasta i Gminy Skoczów postanowiła przekazać 50 tys. zł na budowę Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki. (jaw)

GRATULACJE

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

kości posiadało 16,5 proc. wyrobów, o tyle w br. udział ten wzrósł do 25 proc. Obecnie fabryka posiada 46 znaków jakości „Q” i „1”.

Przywiązuje się duża uwaga do poprawy warunków socjalno-bytowych załogi. W ub.r. uruchomiono przyzakładowe 3-oddziałowe przedszkole na 81 miejsc. W br. oddany zostanie wieżowiec wraz ze stołówką i 22 mieszkankami. W Pogwizdowie przystąpi się do budowy 150 mieszkań, a w Cieszyńsku-Miastku pracownicy otrzymają 90 działek pod budownictwo indywidualne. Na dopłaty na wczasy i obozy dla młodzieży wydatkuje się rocznie ok. 15 mln zł. W ub.r. z wczasów pracowniczych skorzystało 457 osób, z czego 307 przebywało w Jugosławii, NRD i na Węgrzech. Pracownikom udzielono pożyczek na remonty i modernizację mieszkań oraz indywidualne budownictwo mieszkaniowe w wys. ponad 13 mln zł, na zapomogi dla emerytów i spłaty kredytów „MM” ponad 1,6 mln, a na działalność kulturalno-oświatową i rekreacyjną wydaje się 3,5 mln zł. Zakład świadczy też na rzecz miasta, rozbudowującego się Szpitala Śląskiego i różnych organizacji społecznych. Na te cele przeznaczono ponad 23 mln zł.

Zmodernizowano również oddział produkcyjny na Małej Łące w Cieszyńsku. Przewodniczący Rady Pracowniczej Józef Trzasko i dyr. Bernard Andrzejewski wręczyli odznaki Zasłużonemu Pracownikowi CFFIL „Polifarb”. Odznaki złote otrzymali: Alfred Dworak, Aleksandra Gabzdyl, Marta Kowalska, Danuta Machel, Alojzy Parchański, Ryszard Pytel, Leon Stojak, Ryszard Wantulok, Marian Wiergoń, a srebrne odznaki Anna Bednarska, Emil Konecny, Małgorzata Małysz, Alfred Mangor, Barbara Martynec, Stanisław Michałek, Jadwiga Mikula, Teresa Nowak, Jan Sabela, Henryk Sadlok, Zdzisław Stachowiak, Bogusław Stęchlik, Emil Szczepaniak, Gertruda Wenglarz oraz Franciszek Wenglorz.

W części artystycznej wyoddział produkcyjny na Małej Łące w Cieszyńsku. (kar)

SPOTKANIE

W Szkole Podstawowej w Simoradzu odbyło się spotkanie uczniów klas 7 i 8 z działaczami społeczno-politycznymi Ottonem Molinem — sekretarzem POP PZPR i Józefem Trombałą.

niesiono tam uciążliwa dla mieszkańców ulic Przepilniskiego, Dzierżyńskiego i Kolejowej produkcję pierścieni gumowo-metalowych.

Przodującym pracownikom wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Medale 40-lecia PRL otrzymali: Mieczysław Gabzdyl, Leon Kunz, Krystyna Nowak, Andrzej Nowak, Paweł Pisz, Jan Płoszka, odznakę Za Zasługi dla Woj. Bielskiego: Kazimierz Chmiel, Jan Gólski, Gerhard Gaś, Jan Gólski, Kazimierz Kopiec, Stanisław Kowalska, Maria Krywkul, Zbigniew Kuczer, Jacek Łukowicz, Alfred Palowaki, Paweł Rykala, Aniela Surzyn, Józef Trzasko, Stanisław Turoń, Jacek Tycański, złota odznaka Za Zasługi dla Przemysłu Chemicznego Gerta Kaleta, Wincenty Świerka, Maria Zyla, srebrna Jan Cieślak, Andrzej Jurkiewicz, Tadeusz Macura, a odznakę Zasłużony dla Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Chemicznego Halina Budzińska, Bronisław Gabzdyl i Krystyna Wiewiara.

Przewodniczący Rady Pracowniczej Józef Trzasko i dyr. Bernard Andrzejewski wręczyli odznaki Zasłużonemu Pracownikowi CFFIL „Polifarb”. Odznaki złote otrzymali: Alfred Dworak, Aleksandra Gabzdyl, Marta Kowalska, Danuta Machel, Alojzy Parchański, Ryszard Pytel, Leon Stojak, Ryszard Wantulok, Marian Wiergoń, a srebrne odznaki Anna Bednarska, Emil Konecny, Małgorzata Małysz, Alfred Mangor, Barbara Martynec, Stanisław Michałek, Jadwiga Mikula, Teresa Nowak, Jan Sabela, Henryk Sadlok, Zdzisław Stachowiak, Bogusław Stęchlik, Emil Szczepaniak, Gertruda Wenglarz oraz Franciszek Wenglorz.

W części artystycznej wyoddział produkcyjny na Małej Łące w Cieszyńsku. (kar)

Goście omówili historię ruchu robotniczego w tej miejscowości od zakończenia II wojny światowej po ostatnią konferencję przedzjazdową.

Spotkanie prowadziła nauczycielka historii, Aleksandra Kobiela. (a)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszyńsku rozpoznał dnia 4 X 1985 r. sprawę Jana Górniaka, zam. w Skoczowie, ul. Słoneczna 14/21, oskarżonego o to, że:

1. w dniu 2 X 1985 r. dokonał w Skoczowie, w sposób szczególnie zuchwały, kradzieży 2 zegarków męskich marki „Wostok” łącznej wartości 4 tys. zł na szkodę WPHW, FILLI w Skoczowie;

2. w tym samym miejscu i czasie skradł skórzaną kurtkę wartości 23.900 zł na szkodę Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skoczowie.

Sąd Rejonowy w Cieszyńsku

1. uznał osk. Jana Górniaka za winnego popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu z tą zmianą, iż przyjął ten czyn za jedno przestępstwo ciągłe i za czyn ten wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 tys. zł grzywny;

2. zaliczył oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 2 X 1985 r. do dnia 4 X 1985 r.;

3. orzekł konfiskatę całości mienia oskarżonego;

4. zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”;

5. obciążył oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 760 zł oraz opłatą w kwocie 16 tys. zł.

Sąd Wojewódzki w Bielsku-Białej, po rozpoznaniu dnia 6 II 1986 r. sprawy Jana Górniaka z powodu rewizji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Cieszyńsku oraz przez obrońcę oskarżonego zmienił zaskazany wyrok w ten sposób, że orzekł tylko konfiskatę telewizora marki „Elektron”. W pozostałej części utrzymał zaskazany wyrok w mocy i zwolnił osk. Jana Górniaka od kosztów postępowania rewizyjnego i opłaty za II instancję.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 6 lutego 1986 r. (kr — 251).

Sąd Rejonowy w Cieszyńsku rozpoznał dnia 29 I 1986 r. sprawę Ryszarda Sabaja, zam. w Kowarach, ul. 1 Maja 25, oskarżonego o to, że w dniu 6 XII 1984 r., działając w zamiarze dokonania kradzieży, włamał się do budynku w Ustroniu rozbijając okno, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, został bowiem zatrzymany przez osoby postronne. Czynu tego dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa.

Sąd Rejonowy w Cieszyńsku

1. uznał osk. Ryszarda Sabaja za winnego popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za czyn ten skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tej kary okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 6 XII 1984 r. do dnia 28 XI 1985 r., a nadto wymierzył oskarżonemu grzywnę w kwocie 50 tys. zł;

2. orzekł wobec oskarżonego nadzór ochronny na okres 4 lat;

3. zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”;

4. zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania i opłat.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 6 lutego 1986 r. (kr — 250).

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA „PRZYJAŻŃ” W ZAMARSKACH

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
asparagus do nasadzeń w szklarniach
i namiotach foliowych.

259 kr

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH CHYBIE

zatrudni natychmiast

● OPERATORÓW SPYCHACZY DT-75
na bardzo dobrych warunkach placowych.
Kandydaci winni zgłaszać się osobiście
w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Mni-
chu k/Chybia.

260 kr

DYREKCJA BIELSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI SANITARNYCH BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO — KIEROWNICTWO ODCINKA ROBÓT W CIESZYŃSKU

przyjmie pracownika na stanowisko

MAJSTRA

Wymagania: wykształcenie średnie budowlane oraz
uprawnienia budowlane, kierunek: instalacje sanitarne.
Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w Kierownictwie Odcinka Robót BPIS w Cieszyńsku, ul. Stawowa
25 A telefon 223-35.

255 kr

Ogień nadal groźny

W ub. mies. zanotowano w Cieszyńsku 13 pożarów, straty wyniosły ponad 1,5 mln zł. Liczba pożarów jest nadal niepokojąca. W analogicznym miesiącu ub.r. zanotowano tylko 6 pożarów, a straty oszacowano na 640 tys. zł.

Główną przyczyną nadal jest ludzka nieostrożność. Np. 20 ub. m. wybuchł pożar w jednym z budynków przy skoczowskim rynku. Przyczyną było pozostawienie bez dozoru palącej się kuchenki z gotującym się obładem.

Niepokojącym zjawiskiem jest wzrost pożarów pojazdów mechanicznych, głównie samochodów. W br. zanotowano 11 tego typu przypadków. W pojazdach tych najczęściej powstają pożary w

wyniku niewłaściwej eksploatacji instalacji elektrycznych, tj. niewłaściwego ładowania przewodów bez należytej izolacji, zabrudzenia przewodów instalacji środkami konserwującymi oraz „watowania” bezpieczników elektrycznych lub nawet wkładania monet zamiast bezpieczników. Na dodatek szereg pojazdów nie jest wyposażonych w podręczny sprzęt gaśniczy.

Komenda Rejonowa Straży Pożarnych przypomniała, iż magazynowanie paliwa w pomieszczeniach mieszkalnych, piwnicach, budynkach gospodarczych, strychach oraz w pojemnikach z tworzyw sztucznych jest zabronione. (kot)

MIESZKAŃ CIĄGLE MAŁO

Dnia 24 ub. m. odbyło się zebranie przedstawicieli członków SM „Cieszyńianka”. Sprawozdanie z działalności złożył prezes mgr inż. Henryk Herbocek.

W br. powinny zostać oddane pierwsze mieszkania na os. Bobrek. Niestety, inwestycja została poważnie opóźniona przez początkowe trudności z wykupem terenów, a następnie przez kłopoty związane z budową oczyszczalni ścieków, kolektora sanitarnego i z rozbudową ujęcia wodnego w Pogórze. Przewiduje się, że pierwsze mieszkania zostaną oddane dopiero w 1989 roku.

Aby przynajmniej częściowo złagodzić brak mieszkań z „dużej płyty”, „Cieszyńianka” przystąpiła do budowy domu przy ul. Garnarskiej i Bobreckiej. W br. rozpocznie się wznoszenie 2 bloków na os. Podgórze II.

Prace remontowe wykonuje Spółdzielnia Raczka we własnym zakresie. W br. zo-

stanie ocieplony blok mieszkalny przy ul. Polnej 3 oraz ściany szczytowe w budynkach przy ul. Świerczewskiego i św. Jerzego. Ponadto przewiduje się uszczelnienie łącz elementów ściennych w budynkach przy ul. Waniółki i Brożka. Prowadzona też będzie wymiana grzejników panelowych na żeliwne.

Zebranie zobowiązało kierownictwo „Cieszyńianki” do podjęcia działań zmierzających do budowy przynajmniej 2 budynków 11-kondygnacyjnych na os. Podgórze oraz do zapewnienia przewidzianej dostawy ciepłej wody dla wszystkich mieszkańców os. Podgórze. Podtrzymano wniosek dotyczący przydziału mieszkań zgodnie z prawem spółdzielczym. Podkreślono, że decydującym kryterium przydziału mieszkania jest okres oczekiwania, natomiast na przyspieszenie należy przeznaczyć tylko niewielki procent mieszkań dla osób mieszkających w najtrudniejszych warunkach. (kot)



DZIEŃ PRACY ROZPOCZYNA O CZWARTEJ

KAZIMIERZ RASZKA

Fot.: Henryka Tomaszczuk

Należy do najlepszych pracowników działu produkcji zwierzęcej — mówi dyrektor Gospodarstwa Szkolnego ZSRT w Bażanowicach. Jest inicjatorka wielu czynów społecznych na rzecz środowiska. Wchodzi w skład Rady Gospodarczej, uczestniczy w rozwiązywaniu najistotniejszych problemów Gospodarstwa Szkolnego. Należy do osób bezkonfliktowych, potrafi rozwiązywać najtrudniejsze międzyuczniowe problemy. Dlatego jest lubiana i szanowana przez załogę oraz mieszkańców sołectwa.

— W swoich decyzjach jest stanowcza — dodaje przewodn. związków zawodowych Bogusław Kłoda. — Jako przewodnicząca organizacji związkowej dała się poznać jako osoba walcząca o dobro załogi. Szczególnie wiele czasu poświęciła onieście nad emerytami i rencistami.

— Jest ambitna i konsekwentna w realizacji przyjętych na siebie zadań — stwierdza I sekretarz KG PZPR w Golezszowie. Andrzej Gaszek. — Potrafi oddziaływać na środowisko. Nie boi się głośno wywołać swoich myśli. Przy tym wszystkim jest obywatelką i bardzo zdyscyplinowaną.

Ewa Plinta jest robotnicą rolną Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszyńsku, Gospodarstwa Szkolnego w Bażanowicach, delegatką na X Zjazd PZPR.

Żałoga bażanowickiego Gospodarstwa Szkolnego, które jest zakładem dydaktycznym praktycznej nauki zawodu dla uczniów ZSRT w Cieszyńsku, uzyskuje dobre wyniki gospodarcze. Rolnicy gospodarują na 126 ha, z czego 102 ha stanowią użytki rolne. W produkcji roślinnej przeważają zboża, które służą w całości jako materiał siewny. Sporą powierzchnię zajmują pastwiska i łąki. W przestarzałych już dziś oborach znajduje się 120 szt. bydła, w tym 40 szt. krów oraz jałówek, cielaki i bukaty.

Poczesne miejsce zajmuje chów trzody chlewnej. 35 macior zarodowych daje

rocznie 600 prosiat. Połowa trafia do okolicznych rolników. W tuczu świní wykorzystuje się odpady pokarmowe otrzymywane ze stołówek Internatów szkolnych oraz ze Szpitala Śląskiego. Co roku sprzedaje się do punktów skupia 55 t miasa wieprzowego i wolo-

Ubożną produkcją jest ogrodnictwo. Warzywa gruntowe, głównie kapusta, seler, marchew i pietruszkę uprawia się na pow. 2 ha. Pod folią i szkłem znajduje się 800 m kw. Warzywa oraz nowaliki trafiają do magazynów WSO „Ogrodnik”, sklepów PSS i agencjnych oraz do zakładów i szkolnych stołówek.

Ewa Plinta jest związana z bażanowickim zakładem od 1959 r. Początkowo pracowała w ogrodnictwie, od 3 lat nadzoruje hodowlę trzody chlewnej. Jak sama mówi, zmieniła przyjemną pracę z roślinami na ciężką harówkę przy hodowli trzody ze względu na dużo wyższe zarobki. Pieniądze były potrzebne, gdyż mąż Jan, który przepracował ponad 30 lat jako kierownik w gospodarstwie szkolnym, musiał przejść na rentę ze względu na stan zdrowia. Na utrzymaniu pozostała również córka, która obecnie jest uczennicą Technikum Rachunkowości Rolnej w Cieszyńsku.

Dzień pracy delegatki na X. Zjazd partii rozpoczyna się już o godz. 4 nad ranem. Pracuje do godz. 8. Do jej obowiązków należy dostarczenie paszy dla 150 świń oraz 20 cielaków, usunięcie obornika oraz utrzymanie idealnej czystości w obiektach chlewni oraz na zewnątrz. Powtarza tę czynność o godz. 15, podobnie jak rano, przez 4 godziny. W międzyczasie dochodzą inne zajęcia. Dodatkową uciążliwość jest praca w wolne soboty oraz niedziele. Zazwyczaj bywa tak, że dysponuje tylko 1 wolną niedzielą w miesiącu.

Legitymację partyjną nosi od 13 I 1967 r. Przez kilka kadencji była członkiem Egzekutywy POP w Bażanowicach, ostatnio II sekretar-

zem, a od ponad roku pełni funkcję I sekretarza POP. W przeszłości, przez 17 lat kierowała organizacją związkową w Gospodarstwie Szkolnym oraz pracowała w KGW w Bażanowicach. Obecnie jest skarbnikiem w miejscowej OSP, a podczas ostatnich wyborów powierzono jej mandat radnej GRN w Golezszowie.

— Jak przyjęto w domu wiadomość o powierzeniu żonie i matce mandatu na najwyższe partyjne forum? — pytam Jana Plintę, także członka PZPR.

— Wybór bardzo nas ucieszył oraz, nie ukrywam, także zaskoczył. Mamy ogromną satysfakcję, że po tylu latach działalności jej praca społeczna została przez innych zauważona i doceniona.

Kierowana przez delegatkę wiejska organizacja partyjna w Bażanowicach skupia doświadczonych i długoletnich członków partii. Połową to renciści i emeryci, wielu z nich nosiło legitymację PPR i PPS. Dlatego na comiesięcznych zebraniach przeważa sprawa niskich emerytur, ciężkiego życia ludzi starych. Wiele krytycznych uwag pada pod adresem polityki rolnej. Niedawno bulwersował środowisko problem ciągników własnej produkcji. Kodeks drogowy wymaga rejestracji wszystkich ciągników. Po nieważ brakuje części zamiennych, nie wszyscy rolnicy mogą sprostać rygorystycznym wymogom. Tym samym wielu rolników indywidualnych zostało pozbawionych własnego środka transportu. Krytycznie ocenia się też praktyczne przygotowanie absolwentów szkół do zawodu. Np. maturzyści Technikum Mechanizacji Rolnictwa nie potrafili wykonać nawet orki, o trudniejszych pracach już nie mówiąc.

— Uważam — mówi E. Plinta — iż przemysł musi łaskawiej okiem spojrzeć na rolnictwo. Nadal brakuje środków produkcji. Jeżeli już rolnicy otrzymują maszyny, to są one fatalnej jakości. Nie można się również doprosić o pełne zaopatrzenie w środki ochrony roślin, wapno czy azotowe nawozy mineralne.

kandydatów PZPR z terenu KM Ustronia i KG Golezszów. Kurs ukończyło 18 kandydatów. W jego zakończeniu uczestniczył z-ca kierownika ROPP Grzegorz Gień i sekretarz KM Zuzanna Kubica.

W Szkole Podstawowej nr 2 w Cieszyńsku spotkał się zespół samokształceniowy nauczycieli historii i wiedzy o społeczeństwie ze szkół z Cieszyńska i gm. Golezszów. Lekcję pokazała nt. „Czego oczekujemy od X Zjazdu PZPR” przeprowadził mgr Grzegorz Aleksandrowicz. Na lekcji zaproszeni sekretarze KM: Krzysztof Gowin i Karol Działurski odpowiadali na pytania stawiane im przez uczniów.

LISTY
DO
REDAKCJI

RATUJMY GWARĘ

Szeregi rozmawiających w cieszyńskiej gwarze coraz bardziej się przemieszczają. Odcinają na zawsze przedstawicieli starszej generacji, zaś młodszą nauczyciele oduczają w szkole używania ludowego języka. Dawniej nauczycieli używających gwary spotykało się nawet na wyższych uczelniach. Tak np. prof. Uniwersytetu we Lwowie Franciszek Bujał, pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego, chętnie rozmawiał ze mną „po naszymu”. Lecz już jego syn a mój rówieśnik, włączając się do prowadzonej przez nas rozmowy, używał języka literackiego.

Redakcji GZC należy się uznanie za wprowadzenie humoru w gwarze cieszyńskiej. Sporo Czytelników zaczyna z tego powodu lekturę tygodnika od ostatniej strony. Jeszcze większe uznanie zyskałoby drukując stały felieton w gwarze cieszyńskiej na wzór Jury i Jónka z „Gwiżdżki Cieszyńskiej” czy Tekli Klebaczki z „Głosu Ludu”.

Sprawę ratowania gwary podniósł na łamach GZC dr Jerzy Sikora. Podobna jak jego jest opinia członków katowickiego Koła Macierzy. Jego członek, inż. Jan Gomola, pochodzący z Łomnej, wysunął wniosek, by Zarząd Główny MZC zainicjował wydanie słownika gwary cieszyńskiej.

Oby te apele odbiły się jak najszerszym echem i uzyskały poparcie choćby takie, jak po drugiej stronie Olzy, o czym świadczy tamtejsza polska prasa i polskie publikacje.

Może by Klub Propozycji podjął tę sprawę na jednym ze swych zebrań?

LEONARD GUZIOR

W „KASZTANCIE”

W dniu 28 ub. mies. poszedłem ok. godz. 20.30 do baru „Kasztanka” w Ochabach. Wstąpiłem wraz z ojcem, który miał o godz. 21.17 wracać do Skoczowa, by napić się piwa. Ruch był dość duży, m.in. z powodu remontu rest. „Na Kamieniu”. Stanąłem w kolejce. Gdy byłem już drugi przed bufetem, wpadła grupa górników udających się do pracy na 3 zmianę. Sprzedawano im piwo bez kolejk. Jeszcze nie skończono obsługiwanie tej grupy, gdy zjawili się następni. Człowiek z kolejką spytał, dlaczego górnicy są obsługiwani na specjalnych prawach. Bufetowa odpowiedziała, że także jest zarządzenie ogólnie (ciekawe, co na to „gora”? Zaczęła się ostra wymiana zdań. Bufetowa udała się po pomoc do kierownika Władysława Rylicki. Ten oświadczył, że górniczy są spragnieni i spieszą do pracy, wobec czego będą obsługiwani poza kolejnością.

Gdy przyszła wreszcie kolej na mężczyznę, który odważył się spytać o powód, dla którego górnicy są traktowani na prawach wyjątkowych, kierownik oświadczył, że klient jest pijany, wobec czego piwa nie dostanie. Mnie, który zamówiłem 10 piw (także dla kolegów), bufetowa powiedziała, że ich nie dostanę, póki nie wskazać 10 osób, dla których kupuję. Zaprotestowałem. Kierownik polecił nalewać następному w kolejce. Zażądałem księżki życzeń i zażądał, ale kierownik odmówił jej wydania, gdyż, po pierwsze, jestem pijany, a po wtóre jest zbyt duży ruch. W końcu zostałem obsługany, ale kosztowało mnie to dużo czasu i nerwów.

Na marginesie. W męskiej toalecie brak w „Kasztance” pisuarów, które zastępuje rymna. Ustępuję za przepiękną drewnianą ścianą, w której znajduje się dziura wielkości malego telewizora. O intymności nie ma więc mowy. Z nieszczerne go kranu pło ścieka do chłuba 4-litrowego garnka na bufece, które to resztki rozlewa się do kufli, dolewa nieco świętego piwa i sprzedaje. Zauważyłem także brudne przepiękne popielniczki.

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

FESTYN Z KOMPUTEREM

Dział Socjalny i ZZ Pracowników Fabryki Automatyki Chłodniczej zorganizowali 7 bm. festyn z okazji Dnia Dziecka. W imprezie na terenach wypoczynkowych „Fachu” w Ustroniu-Jelenicy uczestniczyło ponad 150 dzieci, biorąc udział w grach i konkursach oraz w dyskotekach. Największym powodzeniem cieszył się jednak komputer osobisty ZX Spectrum.



Fot.: Dominik Dubiel

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

ZAMYKANIE PLACÓWEK

W odpowiedzi na notatkę „Handel i samopoczucie” (nr 22) Wydział Handlu, Drobnej Wytórczości i Usług Wydziału Miejskiego w Cieszyńsku uprzejmie wyjaśnia, że zgodnie z zarządzeniem nr 7 ministra handlu wewnętrznego i usług z dnia 3 maja 1985 r. w sprawie czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i usługowych „każdorazowe wyłączenie z działalności placówek handlowej i usługowej oraz skrócenie czasu tej pracy wymaga zgody terenowego organu administracji państwowej, z wyjątkiem wyłączenia placówek o obsadzie jednoosobowej na czas przyjęcia towarów i inwentaryzacji oraz zdarzeń losowych”. Zwolnienia na zamknięcie placówek wydaje Wydział na wniosek jednostek handlowych w przypadku remontów kapitalnych i bieżących, akcji deratyzacji i dezynsekcji oraz choroby personelu. Decyzje o ograniczeniu czasu pracy sklepu, spowodowane niepełnym zatrudnieniem, są uzgadniane z komitetami obywatelskimi samorządu mieszkańców, działającymi w danym rejonie.

W r. 1986 ograniczono do minimum zamknięcia placówek z powodu odbioru towaru, co stanowiło w ub. latach prawdziwą plagę dla konsumentów.

Zapewniamy Czytelników, że zamknięcie placówki handlowej następuje w sytuacjach ostatecznych i wiąże się głównie z deficytem siły roboczej oraz z feminizacją zawodu sprzedawcy. Nie mo-

żemy natomiast zapewnić, że zamknięcia i ograniczenia czasu pracy placówek detalicznych zostaną zlikwidowane całkowicie.

Podjęte przez Urząd Miejski oraz przez działające w mieście jednostki handlowe, a głównie przez PSS „Społem”, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego i Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” programy poprawy funkcjonowania sieci oraz pierwsze wyniki ich realizacji wskazują na postępującą normalizację pracy handlu oraz na przywracanie równowagi rynkowej.

mgr BARBARA FILARY
kierownik Wydziału

UKARANO WINNEGO

W odpowiedzi na notatkę krytyczną w rubryce „Z ukosa” w nrze z 23 V dot. niewłaściwej jakości kiełbasy „rzeszowskiej” PSS w Ustroniu wyjaśnia:

W maju prowadzony był remont Zakładów Masarniczych w Wiśle. Mimo niepełnego zatrudnienia Masarnia zaopatrywała w przetwory mięsne, oprócz m. Ustronia, również teren Wisły i Strumienia. Osobą odpowiedzialną za nadzór nad jakością naszych wyrobów wędliniarskich ukarano karą pieniężną. Zrobimy wszystko, aby w przyszłości nie dopuścić do tego typu uwag.

mgr STANISŁAW ERNST
prezes Zarządu

Z ŻYCIA PARTII

W dniu 4 bm. odbyła się w Filii US sesja popularyzacyjna w związku z zakończeniem roku kształcenia Ideologicznego Filii WUML. Tematem była geneza polskich inicjatyw pokojowych — którą przedstawił dr Lech Zarski. Gośćmi byli: kierownik WOKI Antoni Koniecki i I sekretarz KM Krzysztof Gowin.

Na ostatnim posiedzeniu Egzekutywy KMG w Skoczowie, która obradowała pod przewodnictwem I sekretarza Zbigniewa Kaliczyńskiego, zapoznano się m. in. z wariantowymi planami remontów placówek oświatowych. Stwierdzono, że priorytet w tych poczynaniach winny otrzymać

szkoły w Pierszczu i Ochabach. Ponadto omówiono sprawę nowej rejonizacji placówek oświatowych na terenie Skoczowa.

Egzekutywa KG w Golezszowie omówiła stan przygotowań do wypoczynku dzieci i młodzieży w okresie wakacji. Ponadto dokonano oceny kształcenia ideologicznego.

W Ustroniu zakończył się 3-dniowy kurs szkoleniowy dla

PAWEŁ CZUPRYNA

DLA ZIEMI NAJBLIŻSZEJ

ROBERT DANIEL

Wisła nie doczekała się dotąd kompetentnego opracowania własnej historii, nie ma nawet zgody co do wieku, w którym powstała pierwsza osada. Główna uwaga badaczy i popularyzatorów skupiała się dotąd na wczesno-turystycznym awansie miejscowości. TMW podąża również w tym kierunku, przejawiając pamięć o ludziach, którzy coś dla Wisły zrobili, czymś się zapisał w jej dziejach. Dowodzi tej pamięci pomnik ku czci Juliana Ochowicza, nazwy Ludwika Zejsznera, Wincentego Pola i Jana Łobzowskiego, którymi uczczono 100-lecie pierwszej opisanej wyprawy do źródeł Wisły, gotowy już projekt marmurowych medalionów Marii Konopnickiej i Bolesława Prusa.

Cenną inicjatywą jest inwestycja w książkę o historii i cmentarzy. Są takie miejsca wiecznego spoczynku, na których wszystkie zasługują na szczególną penetrację — ewangelicki, katolicki i komunalny. Zadbano już o grób Zygmunta Wasilewskiego, zostanie odnowiony nagrobek Czesława Kuryatki, przedmiotem opieki stała się mogiła m.in. Bogumiła Hoffa i rodziny Kosobudzich, ks. bpa Andrzeja Wantuły i Onufrego Kopezyńskiego, Karola Michejdy i Zofii Doegen-Słómskiej.

Sprawa, która powoduje frustrację regionalistów, jest skansen. Zadaniem J. Kropa, najbardziej sprzyjającego dla jego utworzenia, jest zaplanowanie. Ma na myśli czasy, gdy przemysł i górnictwo dysponowały sporymi pieniędzmi i nie miały węża w kieszeni. Było też co ratować. Obecnie sytuacja jest znacznie gorsza, a groźba wojny trudniej, a wkrótce może się okazać beznadziejna, jako że ewidencyjne postępy robią swoje.

Zrodził się zatem w gronie działaczy TMW pomysł wykupienia od Parafii Ewangelickiej terenu przylegającego do Muzeum Beskidzkiego oraz budynku starej szkoły „U Niedźwiedzia”. Zamierza się też przenieść do tego źródłowego otoczenia reprezentatywną dla wiślańskiego budownictwa drewnianą chałupę, ogrozić ją „tynkami” i przeprowadzić do uzyskanych pomieszczeń dział etnografii Muzeum. Oczywiście do skansenu się to nie będzie umywało, ale lepszy rydz niż nic...

Podczas rozmowy o przeszłości spytałem działacza towarzystwa, czym tłumaczy,

że sąsiedzi (Ustroń, a także Brenna i Beskidka trójwice) brali aktywny udział w walce z hitleryzmem, podczas gdy w Wiśle ruch oporu był słaby. Usłyszałem w odpowiedzi, że to opinia krzywdząca, jako że ilość ofiar Wisły uplasowała się w b. powiecie cieszyńskim na drugim miejscu. Józef Dzwonek, powołując się na dane ZBoWiD, podał, że w latach 1939 — 1945 zginęło za polskość ok. 140 osób, natomiast w mundurach Wehrmachtu poległo 61 wiślan.

Wiem, że działają pod Baraniami komórka ZWZ, której twórcą, Jan Halama, zginął pod Walką. Wiem, że Jan Chraścina utworzył tu oddział partyzancki AK. Ze okupantem dokonywał rozstrzeliwań, że ginęły w piwnicach całe rodziny. Wiem jednak niestety również, że winnych przelania polskiej krwi trzeba szukać nie tylko wśród Niemców, ale również wśród ludzi, którzy nosili wiślańskie nazwiska...

Z działalności Sekcji Dokumentacyjno - Historycznej wiąże się ściśle prace Sekcji Wydawniczej. Od czasu, gdy zaczął nią kierować Henryk Kalus, skończyło się jałowe gadanie, że trzeba. W realizacji poligraficznej znajduje się praca zbiorowa o dziejach wiślańskiej oświaty, wydano publikację poświęconą tradycjom miejscowego ruchu robotniczego, Zespołowi Regionalnemu „Wisła”, Gminnej Spółdzielni. Rozpoczęto także prace nad monografią TKB w związku z przypadającym na rok przyszły półwieczem jego poprzednika — Święta Gór. Dojrzeła ponadto koncepcja wydawnictwa periodycznego.

Trzeba by o TMW powiedzieć, że powiela tradycyjny model stowarzyszenia regionalnego, gdyby nie działalność Sekcji Ekologicznej. Kierują nią wspólnie Jolanta Gądomska i Karol Śliż. Obydwójce wychodzą z założenia, że miasto może zachować walory turystyczne-wczasowe tylko pod warunkiem, że pozostanie nieskażone powietrze, że będzie woda i gębie. Tymczasem sytuacja nie jest tak optymistyczna. Niebezpiecznie wysoka koncentracja dwutlenku siarki w powietrzu prowadzi do zakwaszenia gleb. Obumierają mchy, porosty i grzyby.

A bez grzybów, przekonuje K. Śliż, nie mają przyszłości drzewa iglaste, które żyją z nimi w ścisłej symbiozie. Lysieją więc Skrzyczne i Lipowa, na Kubalonie i Salmopolu obserwuje się niszczenie wpływ toksycznych spalin. Listę zagrożeń można by ciągnąć długo.

O ile sekcja J. Kropa jest zwrócona w stronę przeszłości, Sekcja Ekologiczna zajmuje się współczesnością i przyszłością. Jej działacze inicjują badania, interwjują, starają się pozyskiwać sojuszników. Trudno jednak w tej dziedzinie o natychmiastowe efekty; potrzebna jest stanowczość, ale także wytrwałość, cierpliwość.

Ostatnia sprawa, którą chciałbym poruszyć, należy do tzw. delikatnych. Były próby połączenia wiślańskiego Koła MZC i Towarzystwa Miłośników Wisły. Mówiąc wprost, proponowano TMW samolikwidację i połączenie się z Kołem Macierzy.

Osobiście uważam wszelkie naciski na samorządną w końcu organizację za szkodliwe. Można co prawda powiedzieć, że rozbić siłę i środków oznacza ich marnotrawienie, łatwo jednak zbić ten argument równoprawną tezę o pobudzającej siłę konkurencji. W Skoczowie np. działają aktywnie zarówno tamtejsze Koło MZC jak i Towarzystwo Miłośników Skoczowa. O ile wiem, nie wchodzi sobie w parę. W Wiśle mogłoby być podobnie, gdyby poderwało się do lotu Koło Macierzy. Niestety, nawet 100-lecie Stal-machowego stowarzyszenia w sposób bardziej godny uczciło TMW aniżeli MZC...

Nie brak takich, dla których ważniejsze od tego, co się robi, jest sztyl, pod którym się to odbywa. Są tacy, również w Towarzystwie Miłośników Wisły. Dlatego wymuszona fuzja z leciwą siostrzycą zamiast spodziewanego pomnożenia sił mogłaby przynieść przerzedzenie się i bez tego raczej szczupłego grona działaczy regionalnych. Czyli skutek mógłby się okazać dokładnie odwrotny od zamierzonego.

NIEZNANY
LYSEK

Jak informuje prasa polonijną w USA, wśród wielu materiałów publikowanych przez prof. Pawła LYSKA w pismach emigracyjnych znajdują się krótkie opowiadania z podróży naukowych po Europie. Środkowym Wschodem i Afryce Północnej. Opowiadania te, wraz z literacjami szkieletami o śmierci prezydenta Kennedy'ego i Martina Luthera Kinga, wędrują do przygotowywanej antologii prac Profesora.

P. LYSK recenzował przez wiele lat polskie książki dla periodyki „Books Abroad” („Książki za granicą”), a swoje prace literackie oraz oceny krytyczne nowo wydanych książek prezentował też w audycjach radiowych.

(da)

INFORMATOR

PIĄTEK, 13 VI.

Antoniego, Lucjana

1946 — Zmarł w Cieszynie Jan Matula — nauczyciel, kronikarz, bibliofil. Urodził się 26 I 1876 r. w Gumnach.

SOBOTA, 14 VI.

(nie robocza)

Elizy, Bazylego, Rufina, Walerego

Pol. Związek Niewidomych, rejon Skoczów, godz. 14: spotkanie z lekarzem — okulistą. Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: koncert chórów województwa śląskiego. DFK „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „Król i gwiazda wieczorna” (CSRS). Dla młodzieży. DFK „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15: „Psy wojny” (ang.).

NIEDZIELA, 15 VI.

Jolanty, Wita

1976 — Zmarł w Warszawie ks. dr. Andrzej Wantuła — pastor w Wiśle, naczelny kapelan ewangelicki Wojska Polskiego na Zachodzie, prof. teologii, biskup Kościoła Ewangelickiego w PRL, pisarz. Urodził się 26 XI 1905 r. w Ustroniu.

Deszcz na świętego Wita — źle zjemieniom, źle na żyta.

PONIEDZIAŁEK, 16 VI.

Aliny, Anety, Ludgardy, Benona

SM „Cieszyńianka”, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: hatha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

WTOREK, 17 VI.

Laury, Adolfa, Alberta, Grzegorza, Ignacego

Pol. Związek Niewidomych, Cieszyń, ul. Srebrna 6, godz. 15: Spotkanie z piosenką. DFK „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15.15: „Wodzień” (pol.). Dla dorosłych.

ŚRODA, 18 VI.

Elżbiety, Marceliego, Marka

1801 — Urodził się w Sobieszowicach K. Frydka Henryk Nitra — wybitny rzeźbiarz. Zmarł 1 IX 1948 r. w Cieszynie.

SM „Cieszyńianka”, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: hatha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”. DFK „Fafik”, sala OZR, Goleszów: przerwa wakacyjna.

CZWARTEK, 19 VI.

Jullany, Gerwazego, Protazego

1911 — Urodził się w Krakowie Seweryn Udziała — komendant Hufca ZHP w Cieszynie. Zginął 7 X 1941 r. w Oświęcimiu.

Jak Gerwazy i Protazy są, 40 dni później nie przesłana. Pol. Tow. Historyczne, sala ZNP, Cieszyń, godz. 16.30: „Projekt konfederacji polsko-czechosłowackiej, 1939-42” — odczyt mgr Krzysztofa Nowaka.

Klub Literacki: „Nadzieje”, sala MZC, ul. Stalmacha 14, Cieszyń, godz. 16.30: rozstrzygnięcie Konkursu Jednego Wiersza.

TEATR

W PRZERWIE NIEDZIEDZ MUNDIALEM! — Kierownictwo Teatru im. A. Mickiewicza przygotowało w dniach przerwy w rozgrywkach piłkarskich o Mistrzostwo Świata dwa rozrywkowe spektakle.

14 VI o godz. 18 Teatr Polski Bieleśko — Cieszyń zaprezentuje radziecką komedię pt. „Ktoś musi odejść”.

24 VI o godz. 16.30 i 19 aktorzy warszawscy wystąpią w komedii Gozdawy i Stępnia pt. „Błędniak”. Szukę wyreżyserował Wojciech Pokora, a grają oprócz niego: Hanka Bielicka, Andrzej Kopczyński, Jerzy Bończak i Gabriela Kownacka.

KJNA

CIESZYŃ — PIĄST: 13-16 „Głupcy z Kosmosu” (ang., 12).

ISTEBNA — OIZA: 14-16 „Tosia” (USA, 16), 18-19 „Fawilon drapieżników” (czes., 18), 21-23 „Najlepszy kumpel” (USA, 16).

SKOCCZÓW — PODHAŁE: 13-15 „Jestem przezeń” (pol., 15), 17-22 „Błękitny gron” (USA, 15).

STRUMIEŃ — WISŁA: 14-18 „Greystoke, legenda Tarzana, władcy małp” (ang., 12), 21-24 „Poszukiwacz zaginionej arkisy” (USA, 13).

USTRÓŃ — UCIECHA: 13 „Walka o ogień” (kan., 18), 14-22 „Karatecy z kanionu Złotej Rzeki” (chin., 18).

WISŁA — MARZENIE: 13-16 „Jaś i diabełek” (bulg., b.o.), „Błękitny gron” (USA, 16), 18-19 „Przeznaczenie” (pol., 18), 20-24 „Sprzedawca kapeluszy” (fr., 18).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 13-16 „Najlepszy kumpel” (USA, 16), 18-19 „Oko niedźwiedzia” (rum., 15), 20-22 „Odmienne stany świadomości” (USA, 15).

GŁUPCY Z KOSMOSU

Angielska farsa z gatunku sci-fi Mike'a Hodgessa „GŁUPCY Z KOSMOSU” opowiada przygodę czterech przybyszów z kosmosu, którzy na skutek awarii swego statku przymusowo wylądowali na autostradzie w pobliżu Londynu. Po krótkotrwałej panice czynników oficjalnych, przybysze zdobywają ogromną popularność wśród Ziemiaków. Ale po bliższym zapoznaniu się z nimi, mieszkańcy naszego globu z przerażeniem stwierdzają, że poziom ich inteligencji nie odbiega od normy przypisywanej... półgłówkom.

W głównych rolach: Joane Pearce, Mel Smith, Griff Rhys Jones i James B. Siskling.

TELEWIZJA

PIĄTEK
KATOWICE I: 8.00 Wokół nas, 9.35 Domowe przedszkole, 10.10 Mundial (powtórzenie), 11.00 Wokół nas, 11.35 W szkole, 12.00 Płaski, 12.30 Majsterklepka, 13.00 Próby, 13.30 Pankracym, 17.30 dory, 18.10 Monitor rz. — Dania (pika n.), 18.55 RFN, 19.10 Dania (pika n.), 22.05 Film, 22.30 Dania (pika n.).

KATOWICE II: 16.30 Mundial (powtórzenie), 18.30 Pr. lok., 19.00 Przygody Guliwera, 19.35 Dni ewil Sen średniowieczny (wł.-fr., film), 20.25 Fanfan Turynie, 20.50 Przygody Guliwera, 21.00 Przygody Guliwera, 21.30 Przygody Guliwera, 21.50 Przygody Guliwera, 22.00 Przygody Guliwera, 22.30 Przygody Guliwera, 22.50 Przygody Guliwera, 23.00 Przygody Guliwera.

OSTRAWA I: 8.30 Niewiarygodne przygody Denisa Korablika (3 — radz. film), 9.00 Pionierska jaskółka, 9.00 Filmarmia dzieciom, 10.35 Flandryjski lew (2 — bel. ser.), 11.40 Azymut, 12.20 Orion, 13.45 Zwiast (film NRD-mong.), 15.20 Dwiepnajlejszy wygrywa (pr. rozr.), 16.15 Zawody pływackie, 17.30 Z kamerą w podróży, 17.50 Chocky — twór z innej planety (5 — ang. ser.), 18.40 Czerwiec w przyrodzie, 19.10 Wydz. miedzyzn., 20.00 Poniedziałek w Rio (brz. Jarnawał), 20.20 Oskar (fr. kom.), 21.50 Komik i jego świat, 22.55 Świat się bawi, 23.50 Bajka dla dorosłych.

OSTRAWA II: 10.00 Rolniczy rok, 10.55 Armata i ptak (dok.), 11.10 Dla niesłyszących, 11.30 Pilny posłaniec (radz. film), 16.15 Panna bez posagu (teatr), 20.40 Pr. muz.-rozr., 21.35 Bramki + P + S, 21.50 Cukier, miód i ostra papryka (wł. film), 23.40 Wyścig kolarski.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 8.00 Teleranek, 10.35 Dzieje zamków, 11.23 7

Anten, 12.10 Próba 1000, 13.00 Koncert życzeń, 13.50 Kraj za miastem, 14.15 Próba 1000, 15.05 Krakowacy i górale, 15.55 Próba 1000, 16.40 Festiwal w Zielonej Górze, 18.30 Antena, 19.55 Studio Mundial, 22.00 Powrót do Edenu, 22.45 Próba 1000, 23.15 Pegaz, 23.30 Mundial 86.

KATOWICE II: 10.15 Powrót do Edenu, 11.00 Wojskowy pt. dokumentalny, 11.30 Koncert życzeń, 12.00 Kwadrans z hej-nalem, 12.20 Jutro poniedziałek, 12.50 Kolor twoich oczu (film), 13.40 Gdybyś był..., 14.25 Czas przemian, 14.55 Ze syntakty na ty, 18.00 Dzieciocy ogród (film CSRS), 17.00 Zwiast (w kam., 17.30 Moje piosenki, 18.00 Mister eksportu, 18.30 Portret bez ram, 19.00 Wywiad I. Dziedzic, 19.55 Chłopi, 20.50 St. sport, 21.55 Słynne dzieła, słynni wykonawcy.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kulega, 10.40 Mieczyna w ratunku (11), 11.45 Radar, 12.15 Auto-moto rewia, 13.00 Zawody autocrossowe i motocrossowe, 15.45 Animowane dobranocki, 16.40 Złotkowa romanca (czes. film), 18.30 Pr. muz.-rozr., 19.10 Tydzień w kulturze, 20.05 O zmarłych mówimy tylko dobrze (teatr), 21.25 Muzyka mego życia, 22.10 Bramki + P + S, 22.25 Pr. lit.

OSTRAWA II: 10.00 Czerwiec w przyrodzie, 10.35 5x5, 11.35 Światy życia, 14.00 Uroczystości kult. mniejszości ukraińskiej w CSRS, 15.00 O różę z brokatu i słowiku z pereł (baj-

ka), 15.45 Zawody autocrossowe, 17.00 Wyścig kolarski, 18.30 Studio pomysłów, 20.00 Mundial (ćwierćfinały), 21.50 Chleb, miłość i zadróska (wł. film z G. Lollobrigida).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.30 Encyklopedia TDC, 16.55 Zwierzęt, 17.30 Kamila (film), 18.30 Pr. publ., 19.10 Laboratorium, 19.55 Mundial 86 1/8 finału, 22.05 Koncyl (teatr), 23.45 Mundial 86.

KATOWICE II: 16.30 Mundial 86 — powtórka, 18.30 Pr. lok., 19.00 Fieki i wspaniali, 19.55 Szkice historyczne, 20.10 Dziwny losy Jane Eyre (3), 21.10 Nasza Warszawa, 22.10 Dom Monaru.

OSTRAWA I: 16.00 Niezmierzony czas wakacji, 16.25 Pytajniki, 16.55 Kompas, 17.45 Kregi, 18.40 Krótki długi dzień, 20.00 Sen o kowale (teatr), 21.25 Nie bój się, jestem z tobą (2).

OSTRAWA II: 17.00 Pionierska jaskółka, 17.00 Mundial (ćwierćfinały), 20.00 Mundial (ćwierćfinały).

WTOREK

KATOWICE I: 16.30 Akademia muzyczna, 16.55 Teletur-nic dla dzieci, 17.30 Popołudnie z X Muzy, 18.30 Pr. publ., 19.10 Klinika zdrowego człowieka, 19.55 Studio Mundial, 22.05 Avenida Paulista (7), 23.40 Studio Mundial.

KATOWICE II: 16.30 Studio Mundial — powtórka, 18.30 Pr. lok., 19.00 Płaski triumfujący, 19.35 Express reporterów, 20.10 Pokój przycho-dzącemu na świat, 21.45 Auto-moto fan klub, 22.30 Portret klasy.

OSTRAWA I: 8.20 Zarezerwowane dla seniorów, 10.00 Sen o kowale (teatr), 16.40 Niewiarogodne fakty, 17.20 Rewia sportowa, 17.55 Pr. lok., 18.20 Perspektywy, 20.00, Było nas sześciu (1 — ser.), 20.55 Miasta historyczne i współczesne, 21.25 Klucze do poznania, 21.50 Pr. folk.

OSTRAWA II: 16.20 Walczyli z faszyzmem, 16.50 Pokolenie 2000 r., 17.30 Mundial (ćwierćfinały), 20.00 Mundial (ćwierćfinały), 22.15 Anno Domini 1573 (1 — jug. ser.).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.30 Krag, 16.55 Tik-Tak, 17.30 Los. Express i Super Lotka, 17.40 Bezpośrednie połączenie, 18.30 Pr. publ., 19.10 Archiwum XX w., 19.55 Studio Mundial, 22.15 Republika Ostrowska (3), 23.30 Studio Mundial.

KATOWICE II: 16.30 Studio Mundial, powtórka, 18.30 Pr. lok., 19.00 Teraz my (FSO), 19.55 Teraz my, 20.10 Dookoła świata, 20.55 Teraz my, 21.55 Osadźmy sam.

OSTRAWA I: 8.20 Dla przed-azkoi, 9.50 Było nas sześciu (1

ser.), 10.45 Perspektywy, 15.15 Wizyta w ZOO, 16.45 Pokolenie 2000 r., 16.15 Coś dla zdrowia, 16.45 O nauce i technice, 17.40 Stary i nowy Mek-syk (dok.), 20.00 Było nas sześciu (2 — ser.), 21.40 Z Paryżem na ustach, 22.20 Śniegi Karakoram (pol. film podróżn.). (ćwierćfinały), 22.00 Mundial (ćwierćfinały), 22.15 Griffin i Phoenixowa (amer. film).

OSTRAWA II: 17.00 Pielę-nacja „nóg” (3), 17.30 Mundial

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.30 O mnie o tobie o nas, 16.50 Był sobie Kosmos, 17.30 Samo zdrowie, 17.40 Mag. lotniczy, 18.00 Sonda, 18.30 Pr. publicystyczny, 19.10 Dom rodzinny, 20.00 Publicystyka, 20.15 Sycylijski western (1) — wł. serial, 21.30 Klub międzynarodowy.

KATOWICE II: 16.30 Studio Mundial, 18.30 Program lok., 19.00 Teletur-nic, 20.00 Express reporterów, 20.15 Uwaga dokument, 20.55 Variete, variete — pr. rozrywkowy, 21.25 Złoty wick (3), 22.20 Pr. publ.

OSTRAWA I: 8.20 Było nas sześciu (2 — ser.), 10.20 Krótki „ugli dzień, 17.55 Mag. sportowy, 20.00 Było nas sześciu (3 — ser.), 21.15 Auto-moto rewia, 21.55 Z dzieła D. Szostakowicza.

OSTRAWA II: 16.45, Począł ludowa, 17.40 Filmy i elekta-wostki, 18.40 Wyścig kolarski, 20.00 TV Kl. Młodych, 22.10 Mundial (ćwierćfinały).

KATOWICE I: 8.00 Wokół nas, 9.35 Domowe przedszkole, 10.10 Mundial (powtórzenie), 11.00 Wokół nas, 11.35 W szkole, 12.00 Płaski, 12.30 Majsterklepka, 13.00 Próby, 13.30 Pankracym, 17.30 dory, 18.10 Monitor rz. — Dania (pika n.), 18.55 RFN, 19.10 Dania (pika n.), 22.05 Film, 22.30 Dania (pika n.).

KATOWICE II: 16.30 Mundial (powtórzenie), 18.30 Pr. lok., 19.00 Przygody Guliwera, 19.35 Dni ewil Sen średniowieczny (wł.-fr., film), 20.25 Fanfan Turynie, 20.50 Przygody Guliwera, 21.00 Przygody Guliwera, 21.30 Przygody Guliwera, 21.50 Przygody Guliwera, 22.00 Przygody Guliwera, 22.30 Przygody Guliwera, 22.50 Przygody Guliwera, 23.00 Przygody Guliwera.

OSTRAWA I: 8.25 Dla przed-azkoi, 9.55 Długa droga (2 — ser.), 10.20 Wideo-stop, 15.40 Nauka i pielęgnacja, 16.40 Pielęgnacja, 17.20 Pielęgnacja, 17.45 Wietnam, 18.30 Rolniczy rok, 19.00 Flandryjski lew (2 — bel. ser.), 21.15 Pr. muz.-rozr., 21.40 Pr. TV „Złota Praga”, 23.20 Pr. rozr. — „Rozmarynie” (pr. rozr.).

OSTRAWA II: 16.40 Piosenka-za (pika n.), 18.00 Przygody Guliwera (4 — ser. NRD), 20.00 Pr. muz.-rozr., 21.35 Bramki + P + S, 21.50 Cukier, miód i ostra papryka (wł. film), 23.40 Wyścig kolarski.

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobótka, 10.40 Mundial 86, 12.40 Barłery, 13.10 Opowieści biblijne, 13.40 Procy wydawniczy, 13.50 Morze wokół nas, 14.30 Bilny na zle-

**WYTNII ZACHOWAJI
SPECJALISTYCZNA
LEKARSKO-DENTYSTYCZNA
SPÓŁDZIELNIA PRACY**

w Bielsku-Białej, ul. Piastowska 35

zawiadamia mieszkańców regionu cieszyńskiego, że mogą korzystać z porad naszych lekarzy specjalistów, którzy przyjmują pacjentów w Cieszynie, ul. Chrobrego 53 w terminach:

- **CHIRURG** — w poniedziałki od godz. 15
- **GINEKOLOG** — we wtorki, środy, czwartki od 15 do 17 w Skoczowie, ul. Objazdowa 18
- **STOMATOLODZY** — codziennie od 8 do 18

ZAPRASZAMY!

253 kr



**WOJEWÓDZKI
ZWIĄZEK
SPÓŁDZIELNI
MLECZARSKICH**

w Bielsku-Białej
z/s w Skoczowie,
43-430,

ul. Gwardii Ludowej 19

zatrudni natychmiast:

- specjalistę służby surowcowo-skupowej
- specjalistę d/s księgowości
- głównego specjalistę d/s inwestycji
- głównego specjalistę d/s remontów

Wymagane kwalifikacje:

— wykształcenie wyższe, wzgl. średnie oraz praktyka zawodowa 5 lat.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy dla pracowników przemysłu mleczarskiego. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr numer tel. Bielsko-Biała 225-34, względnie Skoczów tel. 24-30.

256 kr

PÓŁDNIOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO-CHELMER

GARBARNIA
w SKOCZOWIE

SKOCZÓW, ul. FABRYCZNA 10

ZATRUDNI NATYCHMIAST

następujących pracowników:

- **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** z wykształceniem wyższym ekonomicznym, staż pracy minimum 10 lat, w tym 4 ostatnie lata na stanowiskach kierowniczych w Dziale Księgowości
- **KIEROWNIKA PRODUKCJI** (mężczyznę) z wykształceniem wyższym chemicznym w zakresie technologii garbarstwa, staż pracy minimum 10 lat, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych
- **SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s ZAO-PATRZENIA** (mężczyznę) ze średnim wykształceniem
- **MURARZA**
- **STOLARZA**
- **TOKARZA**
- **ŚLUSARZA**
- **MECHANIKI SAMOCHODOWEGO**
- **ROBOTNIKÓW TRANSPORTU**
- **MASZYNISTĘ URZĄDZEŃ ZASILAJĄCYCH I PRZETŁACZĄCYCH**
- **KONSERWATORÓW SKÓR SUROWYCH**
- **PORTIERÓW — REWIDENTÓW**
- **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do pracy akordowej — mężczyzn

Warunki pracy i wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu zgodnie z Porozumieniem obowiązującym od 1.02.1985 r. Bliższych informacji udziela Dział Kadr tel. 3341 wewn. 84.

254 kr

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIA”
GOLESZÓW-HAŻLACH
Z/S W CIESZYNIE**

zatrudni natychmiast:

w podległych sobie
jednostkach organizacyjnych
kandydatów do pracy na stanowiskach:

- kierownika do nowo budującej się piekarni w Hażlachu, a w okresie późniejszym piekarzy i pomocników
- kierowników sklepów oraz sprzedawców
- kierownika Magazynu Towarów Masowych w Goleszowie
- kontrolera zakładowego
- specjalistę d/s inwestycji
- pracowników fizycznych do Wytwórni Wód Stołowych w Lesznej Górnej
- pracowników fizycznych do Młyna Gospodarczego w Cieszynie

Bliższych informacji udziela Zarząd GS, Pl. Inwalidów Wojennych 1 w Cieszynie.

258 kr

**ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
IM. XXXV-LECIA PRL**

W SKOCZOWIE

Z SIEDZIBĄ W WILAMOWICACH

ogłasza II przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu: **TARPAN 233**, nr rej. BBA 108U, rok prod. 1978, stan zużycia 80 proc., cena wywoławcza 95.000 zł oraz ciągnik gąsienicowy DT-54 A po cenach umownych.

Przetarg odbędzie się dnia 26.06.86 o godz. 12 w siedzibie RSP. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie RSP najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

Oględzin samochodu można dokonać w RSP — dwa dni przed przetargiem od 12 do 15.

RSP zastrzega sobie prawa unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

257 kr

**KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO
„MOSZCZENICA”**

w Jastrzębiu Zdroju, ul. 22 Lipca,
województwo katowickie

**ZATRUDNI
DO PRACY POD ZIEMIĄ**

**MĘŻCZYZN
w wieku od 18 do 40 lat.**

Kopalnia zapewnia nowo przyjętym pracownikom między innymi:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- deputat węglowy
- 13 i 14 pensję
- pożyczkę 100.000 zł na zagospodarowanie dla osób, które zawarły związek małżeński po 1.02.1982 r. (umarzona po 5 latach pracy)
- nagrody jubileuszowe co 5 lat począwszy od 15-lecia pracy
- atrakcyjne świadczenia socjalne (wczasy krajowe, zagraniczne, kolonie, wycieczki, sanatoria itp.)
- zakwaterowanie w hotelu pracowniczym
- pomoc w uzyskaniu własnego mieszkania

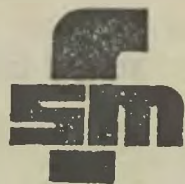
Kandydaci zobowiązani są przedłożyć przy przyjęciu:

- świadectwo pracy, ● świadectwo ukończenia szkoły, ● dowód osobisty, ● książeczkę wojskową, ● legitymację ubezpieczeniową.

Kopalnia nie reflektuje na pracowników, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwolnieni dyscyplinarnie, względnie samowolnie porzucili pracę.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni.

243 kr



**FABRYKA
SAMOCHODÓW
MAŁOLITRAŻOWYCH**
ZAKŁAD NR 5
43-430 SKOCZÓW,
UL. CIĘŻAROWA 49,

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie następujących prac:

- malowanie konstrukcji metalowej hal produkcyjnych
- malowanie klatek schodowych budynków mieszkalnych

Bliższe dane uzyskać można w Dziale Głównego Mechanika. Do przetargu zgłaszać się mogą przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Przetarg odbędzie się w dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Ogłaszający zastrzega sobie prawo wyboru oferty lub zrezygnowanie z przetargu bez podania przyczyn.

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

SPRZEDAM Flata 126p.
Iskrzyżyn 113. 028106

FIATA 125p/82 zamienię na 125p 4ub Skodę. Ustroń, tel. 27-82. 028105

FIATA 127p/74 sprzedam lub zamienię. Ustroń, tel. 27-82. 028106

TANIO I PILNIE sprzedam Flata 125p. Pawlica, Cieszyn. Stalmacha 34, po godz. 18. 21832

SPRZEDAM MERCEDESA 200-D. Skoczów, Szewczyka 29a/45, po 16. 028103

SPRZEDAM Syrenę 105L. Marian Pogoda Kozakowice Górne 51. 028109

SPRZEDAM Nysę w dobrym stanie. Jan Rogowicz, Kończyce Małe — Kolonia, ul. Wiśniowa 4. 021831

SPRZEDAM samochód marki UAZ, stan dobry. Oferta 93 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 28101

ZUKA skrzyniowego 1979 r. po remoncie oraz silnik 220 D ze skrzynią biegów w dobrym stanie sprzedam. Wisła, tel. 28-12. 28102

SPRZEDAM Jawę 550. Roman Pszczółka, Miedzywiec 20. 021846

SPRZEDAM motorower Jawa 20. Kozielec, Hażlach 97, ostatni przystanek linii 22. 021845

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Cieszynie z działką 6.000 m. Cezary Strzelecki Ostrzeszów, ul. Łąkowa 16, tel. 227-08. 921839

CIESZYN — mieszkanie komfortowe własnościowe 60 m kw. sprzedam. Wiadomość: Pogwizdów — centrum, kwiaciarnia. 21849

SPRZEDAM w centrum Chybia dom mieszkalny z lokalem handlowym 55 m kw. oraz budynek gospodarczy i parcelę o pow. 0,26 ha. Oferta Głos Ziemi Cieszyńskiej 92. 021840

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe w Katowicach (komfort) 69 m kw. lub zamienię na większe w Cieszynie. Oferta 91 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 021838

TANIO sprzedam zagospodarowany ogródek działkowy. Skoczów, Górny Bór 7/52. 21834

MAŁOWNICZO położone gospodarstwo 0,87 ha nadające się na każdą hodowlę, ogrodnictwo (sila, gaz, c.o., telefon) sprzedam. Kurzyca, Pogwizdów — Dębina 36. 21850

SPRZEDAM kemping w Ustroniu-Zawodzie, Aniela Cholewa. Ustroń-Zawodzie. Zródłana 145. 021828

CAMPING na lato, używalność łazienki, wynajem. Ustroń Zdrój, tel. 34-81. 021843

CIESZYN! Wynajmę mieszkanie (36 m kw.) w starym budynku na okres 2-3 lat lub sprzedam 1/2 domu (partier) z ogrodem. Cieszyn, tel. 247-28. 021839

ZAMIEŃ komfortowe M-3 w Skoczowie. II piętro na równorzędne lub większe w Cieszynie, albo w Ustroniu. Oferta 90 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 021830

MAŁŻENSTWO emerytów zaopiekuję się domem w zamian za mieszkanie w Cieszynie, lub zamienię mieszkanie na Cieszyn. Kowalczyk, Fornalskiej 3a, 41-103 Słomianowice. 21847

SPRZEDAM kuchnię skoczowską (zieloną). Ogłądać niedziele, po południu. Dzięgieleń 178, tel. 27. 028104

SPRZEDAM komputer SPECTRUM. Koźdoń, lów 135.

SPRZEDAM skóry Sztwielnia. Kisielów 4.

SPRZEDAM małą stolarską wieloletnią prod. radzieckiej. Skrajna 4/10.

SPRZEDAM mleczarnię trzaskaczkę oraz wiatrak zef Heller. Ustroń-Lipka Nowociny 1.

SPRZEDAM maszynę — cernię MSC-7A oraz cernię w dobrym stanie. Stanisław Hernik, Proch.

SPRZEDAM stempel — ne. Puńców 112 (dofa ul. PPR).

KRĘGI BETONOWE studnie, osadniki, silosy, konuje zakł. betoniar. Macura Dzięgieleń 87, (obok poczty).

UCZNIA przyjmę od 12 na bardzo dobrych warunkach wszystkie soboty. WULKANIZATORSTWO NOT, Skoczów, Zamkowa.

TRUMNY dębowe i dostawa na miejsce. Dojazd Jasnej porze. Dojazd Jasnej Landek. Białas, Landek. bylego baru.

TADEUSZ BIEGON kaly Wiślica 19 ogłasza bienie prawa jazdy kat. A.

GUSTAW GASZEK kaly Cieszyn, Kochanow 12a ogłasza zagubienie jazdy.

KUCHTA TERESA zamieszkała Cieszyn, Frysztacka 1a ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B.

JANUSZ KUR zamieszkały Wiślica 19 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B.

SZCZYGIEL ZBIGNIEW mieszkały Skoczów, 15/36 ogłasza zagubienie jazdy.

WOJCIEK ARTUR zamieszkały Cieszyn, Frysztacka 161, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B.

MADEJ BOGUSŁAW mieszkały Skoczów, Objazdowa 21 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B.

SAMOTNY emeryt, 60 lat, własny dom, sadzi, bi starsza kulturalna. Listy: „Gazeta” Biuro Cieszyńskie.

BIOHOROSKOP partnerskiej z biuro. dwóch osób. Zakład „BIOTEST”, terowy „Przebieg” Walcz. Przegląd urodzenia.

KOMPUTEROWY skop partnerski „BIOHOROSKOP” 64-920 Pila, skrytka 181. 511j dwie daty urodzenia.

**UKORZENIONE
SADZONKI
GOŹDZIKÓW**

sprzedam.

Orkan Maciej Zamojski 137

lub Cieszyn krypta 181, towa 206.

0218104



Z NASZEGO ARCHIWUM. Hotel „Szwajcaria” w Wiśle-Głębcach. Obecnie mieści się w tym obiekcie Sanatorium Dziecięce. Zdjęcie zostało wykonane w pierwszym okresie po wyzwoleniu — zachowały się jeszcze niemieckie napisy, ale powiewa już polska flaga państwowa. • Reprod. Henryka Tomaszczuk.

KRZYŻÓWKA

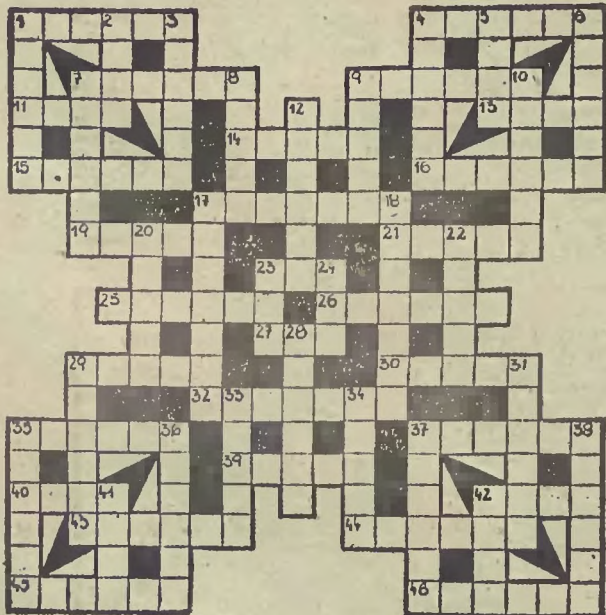
POZIOMO: 1. część suity lub sonaty, 4. kura, kwoka, 7. niezbędny do życia, 9. przyprawa do potraw, 11. w najbliższym sąsiedztwie, 13. pieczętliwie do ojca, 14. szlak komunikacyjny, 15. budulec, 16. zgoda, aproba, 17. olejek eteryczny o bardzo silnej woni, 19. zapis na rzecz żony, 21. wąski szybik, 23. jednostka monetarna Włoch, 25. nierealny pomysł, mrzonka, 26. ozdobna roślina z rodziny szerokolistnych, 27. słodkowodna ryba z charakterystycznymi wąsami, 28. pojazd jednośladowy, 30. rodzaj luźnego kaftana, 32. nie dba o siebie, 35. tkanina na ścianę, 37. wygodniś, 39. symptom, 40. nieboszyk, 42. najznakomitsza bryła, 43. wyspa Ameryki Płd., 44. początek wyrazu, 45. dokładka, 46. tempo wolniejsze niż andante.

PIONOWO: 1. państwo „czarnego kontynentu”, 2. czar, wdzięk, 3. osoba zobowiązana do zapłacenia sumy określonej w trakcie, 4. kolorowy ołówek, 5. na nim mecz w tenisa, 6. na twarzy mężczyzny, 7. podmuch, 8. ta najdroższa, 9. w młynie, siło przez które przesiewa się mąkę, 10. cecha dodatnia, 12. ręczny wózek, 17. filar, słup, 18. wyższy niż starszy asystent, 20. czynna grupa członków, 22. część pozostała po amputacji, 23. drzewostan z podszyciem, 24. napój wyśkokowy, 28. mocznica, 29. żołnierz przed złożeniem przysięgi, 31. wskaźnik chemiczny, 33. na drodze po deszczu, 34. basen, redca, 35. spadająca gwiazda, 36. letni domek w ogrodzie, 37. smutny utwór liryczny, 38. nie często, 41. zlenia, uprawna, 42. 60 sztuk.

(CEGIELKA)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 21 (1285)

POZIOMO: przywołanie, burda, Koia, polisa, Połoma, salami, pora, lawa, celuloza.
PIONOWO: Przykopa, wola, Niepołomice, bursa, Lima, Pola, uraza, Sawa, polo.
NAGRODĘ książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Franciszka Techacek z Cieszyńska. Nagrodę wysyłamy pocztą.



AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

• Red. Władysław Oszelda otrzymał nagrodę Ministra Kultury i Sztuki a kustosz Muzeum w Cieszyńsku Ludwik Brożek i pracownica Domu Kultury w Cieszyńsku Anna Mejer — nagrody wojewódzkie.

• B. powstańcy śląscy Jan Cienioś i Paweł Urbaczka odbyli spotkanie z młodzieżą Zespołu Szkół Rolniczych w Cieszyńsku.

• Z udziałem ponad 750 wykonawców spośród uczniów miejscowych szkół odbyło się w Cieszyńsku święto pieśni. Uroczystość zagrał inspektor szkolny Edward Pašek. Dyrygował Karol Węglaś. Wystąpił również chór męski pod dyr. Jerzego Drożdża oraz zespoły taneczne ze Szkół Podstawowych nr 4 i 8.

• Prace wartości ok. 35 tys. zł zadeklarowali mieszkańcy Chybi dla wyremontowania drogi na Rykule.

• Zapadła decyzja o budowie domu ludowego w Kaczkach. Zgromadzono 68 tys. szt. cegły, wagon cementu, 100 t kamienia łamanego, 3 t stali zbrojeniowej, jak również poważne ilości żwiru, piasku i tarcicy.

• Mieszkańcy Koniakowa postanowili przepracować po 100 dniówek przy budowie szkoły w Rastocze. Zadeklarowano również pełną ilość niezbędnego do budowy drewna.

• I miejsce w woj. katowickim i nagrodę inwestycyjną w wys. 10 tys. zł uzyskał Cieszyń w akcji zbiorkowej Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy.



W połowie ub. tygodnia obfite deszcze spowodowały znaczny przypływ wód. Niewiele brakowało a niektóre rzeczki i potoki, jak np. Knojka, wylałyby z brzegów. • Fot.: Paweł Czupryna

JEST FORTEL NA PYSZNEGO: NIE DBAĆ O NIEGO.

PODZIĘKOWANIE

Z powodu braku „kieszonkowych” rozkładów jazdy autobusów cieszyńskiego Oddziału KPKS, dnia 7 bm. nasz Czytelnik musiał skorzystać z informacji telefonicznej. Pod nr-em 32-08 zgłosił się „PKS Skoczów”. Czytelnik prosił o podanie godzin odjazdu autobusów do Strumienia po godz. 8. „O godz. 8.10 — brzmiała odpowiedź — a następny dopiero o 11”. Była 6.30. Czytelnik pośpiesznie obudził żonę i 2-letniego synka. Wkrótce cała rodzina wystartowała, nieczym do biegu sprinterskiego, na dworzec. Łatwo sobie wyobrazić stan ducha obojga małżonków, kiedy na tablicy odczytali, iż najbliższy autobus do Strumienia odjeżdża dopiero o godz. 9.10. Kiedy ochłonęli z przejęcia, zaczęli się zastanawiać, komu powinni podziękować za zmarnowaną godzinę, dotlenienie organizmu w czasie biegu i za okradzenie dziecka z porannych snów? Doszli do wniosku, że najlepszą formą będzie wyróżnienie Informatora w prasie. Jednocześnie przepraszają go za anonimowość, wierząc, iż jego personalia rozstrzygnie kierownictwo Przedsiębiorstwa. (Jaw)

TELEWIZJA W SKOCZOWIE

W 3 półgodzinnych odcinkach katowicki ośrodek TV zaprezentował w ub. niedzielę w programie I wizytówkę Skoczowa. W programie „Zajechał wóz do Skoczowa” przedstawiono szeroką panoramę tematów i problemów Trytonowego grodu. W relacji wykorzystano również widowiska, przygotowane na XX Dni Skoczowa. Autorami programu byli: M. Siemczyński i O. Wierczok. (cz)



— Co byś zrobił, jakbyś styszył wleczór pod okny, że sie tam kłysty puczy?
— I ni możesz skrys tego usnyć?
— Ni mogym.
— To bych wżion putnie wody i wyłot.
— Tak żech też wczora zrobił.
— I co?
— I moja staro wżazła do chatupy cało mokro.

Holeksa sie przyznał spowiednikowi, że nie wrócił pierścienka.

— Tóć czymu? — pyto go ksiądz.

— Bo tam było napisane: „Twój na wieki”.

— Widzioleś te dzioluche, coch s nióm szel wczora? — pyto Franciek Michala.

— Widziolech.

— I co powiysz?

— Powiedziolebych, że opakowani piyrzorządne, ale towar nie najlepszy. A czemu sie pytosz?

— Bo to była moja narzeźbno.

Do Nowoków przyszedł instalatorzy.

— Kieru tyn kran wóm przecieko?

— Mómny wszystkie kranu w porządku.

— Jak to! A czy to myśzkani Dorod?

— Dordowie się wykłudzili pół roku tymu.

— No to pieknie! Nie piyrw se zamowiajóm usługe, a potym sie wynosząc!

ZABRAKŁO »JEDNOŚCI«

Niedawno krytykowaliśmy telewizję za użycie zezeszczonon nazwy zaolziańskiej miejscowości Orłowa, a sami nie ustrzeżliśmy się przed podobnym błędem w artykule „Współpraca zaprzyjaźnionych miast” (nr 23), w którym m. in. informowaliśmy o spotkaniu przedstawicieli PSS „Konsum Robotniczy” z delegacją „Jednoty” z Cz. Cieszyńska. Otóż pełna nazwa działającej w tym mieście Spółdzielni Spożywców brzmiała „Jednota-Jedność”. Polski odpowiednik nazwy występuje wyłącznie w pow. karwińskim, którego cały obszar jest zamieszkiwany m. in. przez obywateli narodowości polskiej. W pow. frydecko-misteckim, obejmującym oprócz etnicznie polskiego przygranicznego skrawka ziemi głównie morawskie miejscowości na południu, obowiązuje już tylko czeska nazwa Spółdzielni.

Prostując błąd przypomniamy, że karwińska „Jednota-Jedność” skupia m. in. działaczy przedwojennych, zastużonej polskiej Spółdzielni Spożywców w Stonawie. (o)

WSPOMNIENIA ŚLĄSKIEGO NAUCZYCIELA

Ojczyzna jest najświętszą rzeczą na ziemi. Nie chcę tym orzeczeniem zlekceważyć religii, ani jej ujmować świętości, gdyż człowiek powinien być cały religią, a w sobie samym mieć świętego Boga. Lecz tu, na ziemi, ten człowiek cielesny ma coś widomego, realnego, co mu daje szczęście doczesne, co jest mu przystanią w jego pielgrzymce.

Ojczyzna jest dla człowieka na ziemi całym pożądanym, wyrazem wszelkiego dobra, jest odbiciem niebieskiej ojczyzny. Wszak ta ojczyzna jest przykryta niebem, w cudne gwiaździste wzory dzierganym. A to niebo wygląda jak skrzydła Boga, pod którymi nas Bóg zgromadza i zachowuje, jak kokosz kurczęta; pod tym niebem stają nasze domy, kwitną nasze niwy, szumią nasze kłose, a przez to niebo jest wszystko zachowane na tej ziemi. W tę ziemię nas Bóg wszczepił, granice jej rozmiął, na tę ziemię On zstąpi i będzie sądził narody i granice ziemi. A więc Bogu samemu na tym zależy, by każdy naród miał swoją ojczyznę i strzegł jej granic, nie pożądał cudzej ziemi i cudzych granic.

Ojczyzna tedy jest najświętszą rzeczą na ziemi. A ty, bracie i siostrzo moja, cóż z tobą? Czyś się

RZECZ NAJŚWIĘTSZA

JAN KUBISZ

zastanowił nad tym słowem „ojczyzna”, czyś poznał całą wartość tego świętego słowa? Poeta powiada:

Święta miłości kochanej ojczyzny,
Czują cię tylko umysły pocziwiel

Czyliż i ty do tych pocziwiel umysłów należysz, co goszczą w swej duszy świętego Boga, co żywią w swym sercu miłości ku Ojcu Niebieskiemu, który nam tak wielki dar, ojczyznę, na ziemi obmyślił?

Z wyrazem „ojczyzna” połączony jest nie mniej święty wyraz: mowa ojczysta!

Mowa w znaczeniu ogólnym jest wyrazem duszy człowieczej, wyrazem całej istoty naszej z wszystkimi jej przymiotami. Jest okienkiem, przez które spoglądamy na Boga i świat cały. Bez mowy byłby człowiek zamkniętym naczyniem — byłby w tym świecie niemy jak niema jest ryba w głębinie wód.

Mowa ojczysta jest zarazem czymś więcej; łączy nas bowiem z naszym ojcem i matką, z bratem i siostrą; łączy z tymi, co na tej ziemi ojczystej mieszkają, więc nas łączy z teraźniejszością; lecz łączy nas także z przeszłością, bo z imieniem naszych dziadów, w grobach spoczywających; łączy nas również z przyszłością, bo z pokoleniem czy nas również będzie na tej ziemi. Mowa ojczysta utrzymuje ciągłość historyczną danego ludu, danego narodu. Gdyby ona ustała, gdyby np. przez wynarodowienie została zniszczona, wyginęlibyśmy na wieki.

Izraelita nie obawiał się niczego bardziej, jak bezdzietności; niepodność była największym u nich nieszczęściem. Mowa ojczysta jest krwią dziny, krwią całego narodu. Ustanie krążenia jej lub zakazi się ona obcym jadem — giną rody i giną narody, jak zginął świetny nad wszystkie inne starożytny naród grecko-rzymski, lub zapomniani nasi pobratymcy szczepowi, Słowianie połabscy.

Stąd ten wysoki kult mowy ojczystej w całym ludzkim pokoleniu, w świecie całym! Pielęgnowała Polska swoją umiłowaną mowę, broniła jej od zagłady, powstała znowu do życia państwowego, powstała znowu jako naród. A wyrazem największym wysiłku Polski zachowania języka ojczystego to jej największy synowie w osobach Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego, Reymonta.

Widocznym więc jest, że wszelkie swawolne wynaradawianie się jednostki jest samobójstwem wobec narodu, zaś wynaradawianie narodu przez inny naród — jest bratobójstwem.

Przetóż teraz, bracie mój i siostrzo moja, rozważ u siebie słowa moje, słowa starego, bo 80-letniego nauczyciela. Pisałem jedynie to, na co patrzyły oczy moje. Służyłem sprawie ojczystej razem z innymi z całego serca, nie kłaniałem się cudzym bogom, ale służyłem, siedząc na progu ojczystego domu i ucząc dzieci polskiego ludu. I to mi dziś jedyną nagrodą, że mi tak służyć dano.

Na zakończenie przyjmij jeszcze, bracie mój i siostrzo moja, to napomnienie: Pomnij, żeś Polakiem! Ześ synem tego narodu, który nie tylko strzegł dobra swego w domowych pieleszach, ale i za indobry przelewał krew swoją. Który pod Chocimem i Wiedniem pod znakiem orła białego islamu. Który pod Grunwaldem pogromił germańskiego. Toż li lud słowiański od zalewu germańskiego Polaka, to chluba największa, chlubić się imieniem Polaka, to Rycerza Europy, którym to imieniem ochrzcił Polaka nasz ewangelicki Melancton. Bądź dumny z tego imienia!

KONIEC

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

ZAPOWIADA SIĘ ATRAKCYJNY WYPOCZYNEK

Oblicza się, iż z letniego wypoczynku skorzysta w br. więcej pracowników, dzieci i młodzieży niż w ub. roku. „Celmowski” ośrodek wczasowo-wypoczynkowy w Dąbkach k. Darłowa przyjął pierwszych wczasowiczów 13 bm., a Dom Wczasowy „Bukowa” w Wiśle w ostatni poniedziałek. W Dąbkach odpoczywają przeważnie pracownicy celmowskich zakładów, a w Wiśle goście z NRD.

Jak informuje kierownik działu socjalnego „Celm” Stanisław Kukuczka z zorganizowanych form wypoczynku skorzysta 850 osób, z czego do NRD wyjedzie 205, na Węgrzy 37, a do CSRS 8 pracowników. W porównaniu z ub. r. wczasy w lipcu i sierpniu są droższe o 10 proc. Pełną odpłatność ustalono na 15,5 tys. zł. od osoby. Większość urlopowiczów skorzysta ze zniżek, których wysokość waha się od 1000 do 6.100 zł, w zależności od dochodu na członka rodziny.

W br. jest duże zainteresowanie tzw. wczasami pod gruszą. Na tę formę wypoczynku przyjmuje się nadal zapisy. Za każdą dobę pobytu pracownik otrzymuje dofinansowanie 200 zł, czyli przy 2-tygodniowym wypoczynku 2.800 zł.

Na początku lipca rozpoczyna się też pierwsze turnusy kolonijne. W Dąbkach będzie wypoczywać 300 dzieci, w Ustroniu-Lipowcu 180. Ponadto 70 dzieci i młodzieży wyjedzie do NRD, a 42 do CSRS. Podobnie jak w ub. latach dofinansowane będą udziały młodzieży pracowników w obozach harcerskich, młodzieżowych oraz w półkoloniach. Przewiduje się.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

NOMINACJA DLA W. OSZELDY

Dnia 12 bm. odbyło się w Zamku Królewskim w Warszawie inauguracyjne posiedzenie Narodowej Rady Kultury II kadencji, której przewodniczącym został ponownie prof. dr Bogdan Suchodolski. W skład Rady powołano 228 przedstawicieli świata kultury, w tym red. Władysława Oszeldę z Cieszyna. Akt nominacyjny, podpisany przez premera Zbigniewa Messnera, wręczył mu prof. dr Zbigniew Gertych.

Władysław Oszelda urodził się 18 maja 1907 r. na Podhalu. Ojciec pochodził z Ropcy na Zaolziu, matka z Krakowskiego. Edukację na poziomie średnim odbywał W. Oszelda w Gimnazjum im. św. Anny w Krakowie, Liceum Ogólnokształcącym im. A. Osuchowskiego w Cieszynie oraz w warszawskim Liceum Handlowym. Po krótkim okresie pracy w przemyśle drzewnym podjął studia w Wyższej Szkole Dziennikarskiej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

WYRÓŻNIENIA DLA TRANSPORTOWCÓW

Z okazji 20-lecia Spółdzielni Transportu Wiejskiego odbyła się ostatnio w Bielsku-Białej uroczysta akademia. Wśród wyróżnionych znaleźli się też pracownicy Oddziału STW Cieszyn. Kazimierz Swakoń otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, Władysław Kolarczyk Medal 40-lecia PRL, a Paweł Lipa i Paweł Pilech brązowe odznaki Wzorowy Kierowca. (r)

RZEMIEŚNICZY SEJMIK

Dnia 2 bm. zebrali się na walnym zgromadzeniu delegaci rzemieślników skupionych wokół Cechu Rzemiosł Różnych w Cieszynie. Przewodził starszy Cechu, mistrz szlifierstwa szkła i kryształów Ludwik Kuś, a uczestniczyli m. in. członek Prezydium CK SD, prezes Zarządu Izby Rzemieśniczej w Bielsku-Białej dr Stanisław Wiktor i przewodn. MK SD w Cieszynie Zdzisław Bogdanowicz.

Sprawozdanie z działalności CRR złożył i podstarza Cechu, mistrz ślusarstwa Jerzy Kwiczało.

W Cieszyńskim pracuje 1.560 zakładów rzemieślniczych, które zatrudniają 2.688 osób oraz 630 uczniów. W okresie sprawozdawczym uruchomiono 174 nowe zakłady, a uległo likwidacji 107 warsztatów rzemieślniczych. Najwięcej uruchomiono zakładów murarskich (24), malarskich (16), ślusarskich (15) i instalatorstwa sanitarnego (10). Zanotowano ubytek w usługach krawiectwa lekkiego (7 zakładów), krawiectwa miarowego (4) oraz stolarstwa (3).

Ciekawą jest analiza, przyczyn likwidacji zakładów rzemieślniczych. W blisko 60 proc. zdecydowały o tym względy ekonomiczne, m. in. braki materiałowe, ograniczenia liczby zamówień czy nadmierne obciążenia podatkowe. W 5 przypadkach cofnięto zezwo-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Kierownik prac konserwatorskich mgr Adolf Stawarz podczas pracy. • Fot.: Jacek Górlik

REMONT FONTANNY

W pierwszych dniach maja rozpoczęło konserwację fontanny św. Floriana oraz fontanny przy Rynku w Cieszynie. Obecnie prace konserwatorskie wykonuje zespół Spółdzielni Artystów Konserwatorów Dziel Sztuki ARS ANTIQUA w Warszawie w składzie: mgr Adolf Stawarz — kierownik, mgr Jan Kosowski i mgr Stanisław Małek. Fontanna pochodzi z 1770 r. a gruntownej przebudowie została poddana w 1942 r. Obecna konserwacja ma na celu przywrócenie jej pierwotnego wyglądu i funkcji. (JG)

OŚWIATA POTRZEBUJE SPOŁECZNEGO WSPARCIA

Pod hasłem „zadaniem socjalistycznej szkoły jest rozbudzenie zdolności samodzielnego myślenia oraz pasji poznania i tworzenia” obradowało we wtorek w auli LO im. M. Kopernika plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie, poświęcone w całości problemom oświatowym i wychowawczym. W obradach, które prowadził sekretarz KM Krzysztof Gowin, uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR Józef Mamorski i wicekurator oświaty i wychowania Paweł Myrda.

Referat Egzekutywy KM przedstawił zebrany Jerzy Kłuz, natomiast referat Komisji Ideologicznej KM przedstawił Edward Cimała.

Dyr. LO im. Kopernika Jerzy Sowiński zapoznał z dobrymi wynikami uzyskiwanymi przez uczniów.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Fot.: Henryka Tomoszyk

POWSTAŁ KLUB EKOLOGICZNY

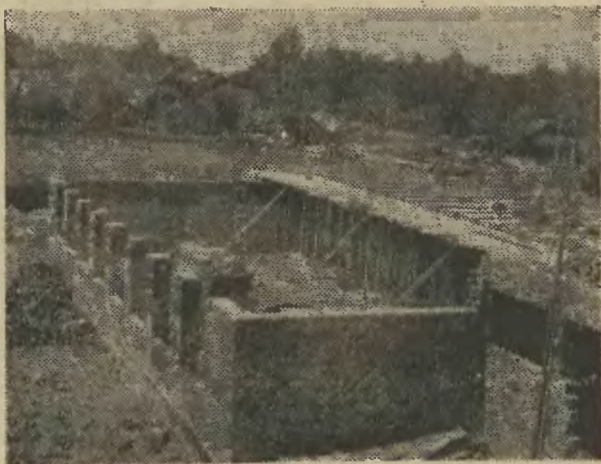
Powołano do życia cieszyński kółko Polskiego Klubu Ekologicznego. Jego celem jest działalność na rzecz ochrony środowiska ludzkiego. Wybrano władze Klubu w osobach: mgr inż. arch. Leopold Hyrnik (prezes), dr Tadeusz Kania (wiceprezes), red. Tadeusz Kopczek (sekretarz) i Edward Farużel (skarbnik). W skład Komitetu Ochrony Środowiska Klubu wchodzi Stanisław Waszkowski.

Zgodnie ze statutem, powołano utworzyć komisję: komunikacyjną, pomników narodowych, rezerwów i lasów, planu przestrzennego, urbanizacji i architektury, zdrowej żywności i rolnictwa oraz edukacji ekologicznej.

Już od jesieni — w ramach imprez Klubu Propagandy — organizowane będą wieczory ekologiczne przy współudziale Komisji Ochrony Środowiska PRON „Zielony Front” oraz cieszyńskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody.

Przewidziano też w najbliższym czasie rozpisanie konkursu fotograficznego poświęconego z wystawą nt. „Ochrona środowiska przyrodniczego” Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Tymczasowa siedziba Klubu Ekologicznego mieści się w Domu Narodowym (Rynek), (x)



Fot.: Paweł Czupryna

ROZBUDOWA SZKOŁY

W Brennej trwa rozbudowa Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego. Placówka wzbogaci się o pełnowymiarową salę gimnastyczną, blok żywieniowy, zaplecze i 4 sale lekcyjne.

W ub.r. przerobiono blisko 5 mln. zł, w br. wykonane zostaną prace wartości 15 mln zł. Obiekt ma być przekazany w połowie 1987 r.

Roboty prowadzi Zakład Remontowo-Budowlany przy UG w Brennej. Rozbudowę kieruje społeczny komitet na czele z dyr. szkoły mgr. Stanisławem Klusem.

W kosztach budowy partycypuje FSM, która korzysta ze szkoły w okresie wakacji. (cz)

PRZYBYWA ŚRODKÓW

W 1986 r. na konto Narodowego Czynu Pomocy Szkole w Dębowcu wpłacono ponad 850 tys. zł. M. in. RSP „Wyzwolenie” z Simoradza przekazała 500 tys. zł, a Rada Solecka wsi Iskrzy-

czyn i tamtejszy LKS po 100 tys. zł.

Stan konta wynosi obecnie 1.595 tys. zł. Śradki te zostaną przeznaczone na remonty bieżące szkół. (cz)

SANKCJE WOBEC TRUCICIELI

Pracownicy Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska — Zespołu Terenowego w Katowicach przeprowadzili kompleksową kontrolę ekologiczną, m. in. w Ustroniu i w Wiśle. Ustalono wiele nieprawidłowości. M. in. zamknięte zostały 2 wczasowe ośrodki wczasowe PKP w Ustroniu-Polanie. W uzasadnieniu tej decyzji czytamy m. in. „Ośrodki są niedostatecznie wyposażone w urządzenia kanalizacyjne. Przeważająca część ścieków socjalno-bytowych była odprowadzana poprzez ściepe studnie do gruntu. Ośrodki te były położone w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Wisły i to na wysokości jej odcinka posiadającego I klasę czystości. Istniało niebezpieczeństwo jej zanieczyszczenia na skutek infiltracji ścieków z tych ośrodków”.

Reaktywowanie ośrodków może nastąpić dopiero po ich całkowitym wyposażeniu w urządzenia techniczne, gwarantujące ochronę gruntu i wody przed zanieczyszczeniem.

Trucicieli środowiska nie brak też w Wiśle. Zbudowana tu np. została bez wyznaczonego zezwolenia Baza Samochodowa FWP. Ścieki z tej bazy, pochodzące z myjni samochodowej oraz warsztatów, odprowadzane były bezpośrednio do potoku Dzielniczka. Z dniem 30 IV wydano decyzję o jej zamknięciu.

W Jaworniku, 20 m od koryta rzeki, zlokalizowano natomiast miejskie wysypisko śmieci. Urządło ono jakimkolwiek zasądem ekologicznym. Decyzją Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska zostanie z dniem 30 bm. zamknięte. Jest to decyzja ostateczna.

BUDUJĄ DLA SIEBIE

Skoczowskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej buduje własnymi siłami obiekt socjalno-administracyjny przy ul. Krzywej. Znajdą się w nim: świetlica, stołówka, urządzenia sanitarne i biura przedsiębiorstwa.

Wcześniej PGKiM wybudowało kosztem 19 mln zł obiekt socjalno-administracyjny przy ul. Konopnickiej w Ustroniu. Planowana jest także budowa nowej bazy przedsiębiorstwa w Wiśle. (cz)



Budynek PGKiM przy ul. Krzywej w Skoczowie. • Fot.: Paweł Czupryna.

EGZAMINY RZEMIEŚNIKÓW

W Rejonowej Wielobranzowej Usługowej Spółdzielni Pracy w Cieszynie trwały egzaminy końcowe z praktycznej nauki zawodu. Zdawali je uczniowie szkół zawodowych Cieszyna, Skoczowa i Wisły, uczący się zawodu w zakładach usługowych Spółdzielni.

Zakładowe komisje egzaminacyjne przewodniczyli wiceprezesi Spółdzielni Zdzisław Łuszcz. Dnia 2 VI zdawali egzaminy 4 krawców, szewc i cholewkarz, 3 VI — 2 stolarzy, 2 tapicerów i blacharz samochodowy, a 7 VI — 3 fryzjerów specjalizacji damsko-męskiej. Członkowie komisji b. wysoko ocenili stan przygotowania uczniów. Z wyjątkiem szewca i cholewkarza wszyscy kandydaci zdali na piątą, a najwyżej pochwał zebrali fryzjerzy prowadzeni przez instruktorki Gertrudę Kuś i Wandę Chowaniec.

Jak informuje prac. ds. socjalnych i szkolenia RWSP Mariola Kudłak, tegoroczne egzaminy potwierdziły także wysoki poziom zawodowych i dydaktycznych umiejętności pracowników Spółdzielni. (o)

BENZyna NA LATO

Jak nas poinformował Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, zezwolenia na dodatkowy zakup benzyn silnikowych dla prywatnych właścicieli samochodów używanych w okresie letnim do obsługi kolonii i obozów, będą wydawane wyłącznie na wniosek Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej — niezależnie od tego, kto jest organizatorem wycieczki. (a)

SESJA MRN

W piątek 27 bm. o godz. 12 odbędzie się kolejna sesja MRN w Ustroniu, której tematem będzie ocena współpracy saniorządów terytorialnych, zakładowych i spółdzielczych z MRN. Radni rozpatrzą także plan przestrzennego zagospodarowania miasta. (cz)

PRZEMYSLNYM TROPEM

PIENIĄDZE NA GROBOWIEC

Stefania B. urodziła się przed 76 laty w Ostrowcu Świętokrzyskim. Tam ukończyła szkołę podstawową, wyszła za mąż, urodziła i wychowała dzieci, owdowiała, doczekała się starości i wnuków. Całe życie spędziła pracując na skrawku własnej ziemi, dopóki rozrastające się miasto nie upomnielo się o jej działkę. Wywłaszczone ją. Ciężko to przeżyła, lecz w końcu pogodziła się z losem. Bo to i wiek już nie ten, i pieniądze za ziemię pozwolą na zrealizowanie marzenia. Chciała, by jej prochy spoczęły w solidnym murawym grobowcu.

Stefania B. nie ufa bankom i kasom oszczędnościowym. Woli mieć pieniądze „na oku”. Nawet kiedy za namową i na koszt córki udala się na pierwszą w życiu zagraniczną wycieczkę na Węgry i do Rumunii, zabrala je ze sobą. Nie powiedziała o tym nawet podróżującą z nią córkę. Nie powiedziała też celnikowi w Zembrowskich i zgłosiła wywóz tylko 1 tys. zł. Celnik uwiarył. Przyjeżdżając z zagranicy, obcych krajów miała trochę i posiadała przy sobie pieniądze. Ucieczyła się więc, kiedy wycieczka dobiegła końca i mogła

Oddział Rejonowy RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Cieszynie kończy przygotowania do tegorocznego sezonu letniego, który oznacza tradycyjnie — w związku z napływem licznych turystów i wczasowiczów — wzmożone zapotrzebowanie na parę i artykuły pozaprasowe.

Jak nas poinformowano, nie powinny wystąpić większe braki prasy codziennej. Podjęto wysiłki, by w miejscowościach wczasowo-turystycznych docierała ona do kiosków już o godz. 6-6.30 rano. Nie zdola się natomiast z całą pewnością pokryć zapotrzebowania na czasopisma „kolorowe” — z uwagi na zbyt niskie nakłady.

Optymistycznie rysują się perspektywy zaopatrzenia w wydawnictwa pozaprasowe. W magazynach zgromadzone zapas pocztówek o tematyce regionalnej wartości ok. 25 mln zł, a spodziewana jest jeszcze dostawa ok. 1 mln szt. W nakładzie 25 tys. egz. ukazał się infor-

miator turystyczny „Koniaków — Istebna — Jaworzynka”. Prawie niedostępne są już natomiast przewodniki i mapy turystyczne.

Nieźle zapowiadają się zaopatrzenie w artykuły tytoniowe. Ich podaż jest u nas wyraźnie wyższa niż w sąsiednim woj. katowickim. Nie nadążają za popytem w zasadzie tylko dostawy niektórych papierosów usnikowych, choć np. ciagle poszukiwanych „klubowych” jest dwukrotnie więcej niż przed rokiem. Nie ma problemów z nabyciem papierosów usnikowych lepszych gatunkowo ale w związku z tym droższych w rodzaju „carmenów” czy „zefirów”.

Kioski oferują nie tylko gazetę i papierosy, ale również szereg artykułów przemysłowych, w tym zabawek, perfumeryjnych, papierniczych itp. Szeroka jest oferta artykułów kosmetycznych - chemicznych, w tym poszukiwanych latem olejków do opalania, wód kwiatołowych i kolońskich. W ciągłej sprzedaży znajdują się proszki do prania z importu, wciąż jeszcze brakuje natomiast proszków produkcji krajowej.

We wszystkich miejscowościach wczasowo-turystycznych nastąpi latem wydłużenie czasu pracy punktów sprzedaży detalicznej. Co najmniej połowa kiosków pracować będzie także w wolne soboty i w niedziele. (m)

OCHRONA ŚRODOWISKA

Komisja GRN ds. Ochrony Środowiska, Ładu i Porządku Publicznego w Góleszowie zapoznała się z wynikami przeglądu czystości rzeki Bobrowki oraz z gospodarką ściekami w fermie krow RKS w Puńowie. W związku ze stwierdzonymi wyciekami szkodliwych dla środowiska substancji zobowiązano Rolniczy Kombinat Spółdzielczy do zwiększenia skuteczności nadzoru nad eksploatacją deszczowni oraz nad rozpraszaniem płynnego nawozu.

Szerego właścicieli indywidualnych gospodarstw, zalecono budowę bezodpływowych zbiorników. Niestety Woj. Biuro Projektów nie dostarczyło dotąd typowych projektów.

Przewiduje się budowę oczyszczalni ścieków w Ciesownicy, z której skorzysta 150 budynków mieszkalnych, 110 obiektów letniskowych oraz szkoła i przedszkole. Będzie to inwestycja wspólna Cementowni „Góleszów” i Urzędu Gminy. Ten ostatni czyni także starania o wprowadzenie do wojewódzkiego planu społeczno-gospodarczego na lata 1980-1990 budowy oczyszczalni ścieków w Góleszowie. (K-r)

OTWARTE DRZWI DLA ROLNIKÓW

Zgodnie z tradycją, 22 bm. Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego WOPR w Skoczowie organizuje Dzień Otwartych Drzwi dla Rolników. Wspólne wyjazdy odbędą się do Warzywniczego Zakładu Doświadczalnego w Pszczynie, gdzie można będzie zobaczyć uprawy warzyw i kwiatów pod szkłem i folią, oraz do Gospodarstwa Wdrożeniowego WOPR w Łodygowicach, w którym specjalistę zaprezentują nowe technologie stosowane w rolnictwie i będzie można zwiedzić nowoczesną oborę, owczarnię i pasiekę. Wyjazdy: do Pszczyny o godz. 8.45 sprzed hotelu w Skoczowie, a do Łodygowic o tej samej godzinie sprzed UG w Brennej.

Ponadto skoczowska placówka WOPR organizuje 27 bm. i 6 VII objazdy gospodarstw, w których prowadzone są wdrożenia i demonstracje. (cz)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 22 IV 1986 r. sprawy Bolesława Matuszkiego, zam. w Cieszynie, ul. Buczewicza 9, обвинionego o to, że w okresie od 6 marca do 1 kwietnia 1986 r. przetrzymywał przy ul. Buczewicza 9 ob. ob. Monikę Buryankową i Zygmunta Staszczykę, nie zawiadamiając właściwego organu o nie dopełnieniu przez te osoby obowiązku zapór kolejowych, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 10 tys. zł. (kr-261)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 24 IV 1986 r. sprawy Anny Koliczko, zam. w Cieszynie, ul. Błogocka 30b, обвинionego o to, że w dniu 5 marca 1986 r., będąc po spożyciu alkoholu, wtargnęła na ul. Bobreckiej, mimo opuszczonych zapór kolejowych, na tor tuż przed nadjeżdżającym pociągiem, uznało w/w winną popełnienia wykroczenia i wymierzyło jej karę grzywny w wys. 10 tys. zł. (kr-269)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 24 IV 1986 r. sprawy Jerzego Piecyka, zam. w Bytomiu, ul. Grotgiera 17a, обвинionego o to, że w dniu 20 stycznia 1986 r., jadąc po spożyciu alkoholu autobusem PKS relacji Cieszyn — Brenna, szarpał za sweter kierowcę utrudniając mu jazdę, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr-270)

KOBIECY SEJMIK

W Dębówcu odbyło się wyjazdowe posiedzenie wojewódzkiej Rady Kół Gospodyń Wiejskich. Omawiane sprawy interesujące mieszkanki wsi całego Podbeskidzia.

Uczestniczący w spotkaniu I sekretarz KG PZPR w Góleszowie Głuchowski wysoko ocenił wkład kobiet w zwycięstwo ni mowy w konkursie „Mistrz gospodarki”. Również ni mowy o zaangażowaniu instruktorki Zofii Truchty.

Wiele miejsca poświęcono w dyskusji uczestniczący w konkursach, organizacji imprez i w życiu kulturalnym wsi. Zwracano uwagę na brak instruktorskiej opieki pomocy ze strony spółdzielczości mleczarskiej, a także na kłopoty związane z nabyciem wapna do bielenia oborników. Wskazywano na niewłaściwy system emerytalny dwuzawodowców, proponowano lepiej koordynować pracę instruktorek WOPR i przewodniczących KGW.

RZEMIEŚNICY

(DOKOŃCZENIE ZK STR. 1)

lenia ze względu na wielomiesięczne zaległości w opłacaniu składek ubezpieczeniowych.

Ogromnym problemem jest szkolenie kadr dla rzemieślników. Np. ZSZ nr 1 w Cieszynie wyznaczyła Cechowi limit 40 miejsc, a potrzeby sięgają przynajmniej 90 uczniów. Trudności występują też w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Cieszynie, która nie kształci w wystarczającej ilości stolarzy. Natomiast duża troska w szkoleniu narybku rzemieślniczym wykazuje dyrekcja ZSZ w Skoczowie.

Rzemieślnicy wyróżniają się w realizacji czynów społecznych. W ub. r. czyn na rzecz środowiska zamknął się kwotą 4.382 tys. zł i był większy o ponad 2,2 mln zł niż w 1984 r.

Paweł Molin z Ustronia został uhonorowany Złotym

Krzyżem Zasługi. Kwieczala, Karol Godlewski, Ludwik Szopa (wzrosty, Cieszyn) i Rudolf Kowalski (Wisła) odznaka Za Zasługi dla Woj. Bielskiego, Srebrna Szkoła (Skoczów) Srebrna Medalem im. Jana Kunka (Skoczów) a Józef Krzak (Skoczów) Honorowa Odznaka Krajowej Rady Rzemieślników Złote Honorowe Rzemiosła woj. bielskiego. Trzymali: Wiktor Kowalski (Cieszyn), Józef Parczewski (Cieszyn), Józef Romanek (Skoczów), Franciszek Romanek (Skoczów), Urszula Duda, Antoni Mus (Ustronia), Stanisław rasow (Ochaby), Józef gierski (Istebna), Henryk Macura (Góleszów) oraz śmierć Karol Kowalski ze Skoczowa. Wzrósł o nie odznaki Mistrza Szkolenie Uczniów i Izby Rzemieślniczej.

DYREKCJA oraz KOMITET RODZICIELSKI SZKOŁY PODSTAWOWEJ w GÓLESZOWIE wyrażają serdeczne podziękowanie zakładom pracy i osobom prywatnym, które przekazały upominki na loterię fantową zorganizowaną na festynie szkolnym w dniu 14 czerwca 1986 roku.

CELMA

U w a g a! dziewczęta i chłopcy klas VIII szkół podstawowych!

ZAKŁADY ELEKTROMASZYNOWE „EMA-CELMA”

W CIESZYNIE, UL. 1 MAJA 19

przyjmują zapisy uczniów

na rok szkolny 1986/87 do klasy I

PRZYKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w następujących zawodach:

- OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ ODLEWNICZYCH
- TOKARZ
- SLUSARZ NARZĘDZIOWY
- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMISŁOWYCH
- ELEKTROMECHANIK

Przyjęcia bez egzaminów wstępnych. Nauka trwa 3 lata. Absolwenci kontynuować mogą naukę w Srednim Studium Zawodowym prowadzonym przy naszej szkole.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej
- dobry stan zdrowia i nie ukończony 17 rok życia

Wymagane dokumenty:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- życiorys, 6 zdjęć

Uczniom przyjętym zapewnia się:

- wynagrodzenie miesięczne wg obowiązujących stawek oraz nagrody kwartalne do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego
- dodatki preferencyjne dla uczniów zawodów deficytowych
- stypendio fundowane
- bezpłatne podręczniki szkolne
- bezpłatne miejsca w internacie
- wypożyczalnię lektur w zakładowych ośrodkach wczasowych
- udział w organizowanych praktykach zagranicznych

ZAPISY PRZYJMUJĄ I INFORMACJI UDZIELAJĄ WARSZTATY SZKOLNE ZEM „EMA-CELMA” W CIESZYNIE, UL. 1 MAJA 19. TEL. 215-81, WEWN. 217.

Podjmij decyzję! Nie zwlekaj!

132h

WYPOCZYNEK

KONCZENIE ZE STR. 1)

te formy wypoczynku...
...br. „Cielma” wydatku-
...działalność wczasowo-
...ok. 31 mln zł.
...300 pracowników
...wypoczynku „Zampolu” be-
...Rewel i w Ustro-
...Morskim, natomiast w
...bezdewizowej wy-
...wyjście do NR 36
...nie ulega zmianie od-
...która w zależności
...dochodu waha się od 2
...5 tys. zł. W pełni po-
...zaopatrzenie na
...Kadzi. Należy się nawet
...pracy rezygnacji z wcz-
...Pracowników nie od-
...zajają ceny, lecz prasowe
...komunikaty o zażyciu
...i zamkniętych plażach
...Baltykiem.
...Odziały, którzy w okresie
...będą korzystać przy-
...z 10-dniowego ur-
...nie wyjadą na zorga-
...wane wczasy otrzymają
...5 tys. zł. W „Zam-
...nazwano to świadcze-
...dokładem namiotowym.
...kolonii skorzysta 65 dzie-
...pracowników. Będą od-
...wać na 3-tygodniowych
...w Łasinie k. Ustro-
...Morskiego, Grotniku
...Łosza oraz w Jodlow-
...woj. wałbrzyskiej. Od-
...ność za miejsce wynosi
...5 tys. zł. Stosowane będą
...doplaty do obozów
...owych, wędrownych i
...organizowanych
...ZHP, ZSMP i TPD.
...cieszynskim „Elektro-
...na dofinansowanie
...5 mln zł. Do Dżwi-
...k. Kolobrzegu wyjadą
...na 4 turnusy, któ-
...pórnym do G.IX. Z i
...wrocili już pierwsi
...wczasy, pracownicy oraz
...i emeryci zakładu.

OŚWIATA

KONCZENIE ZE STR. 1)

przez uczniów szko-
...105 uczniów przystę-
...do matury dyploma-
...dojrzności zdobyło 100.
...jest słożeń przyjęć
...prze średniej krajowej
...50 proc. Doskonale wy-
...użykuje młode w
...przedmiotach
...m. in. biologii, j. ro-
...czyli czy wiedzy o So-
...Aby organizacja wyróż-
...za organizację mło-
...drużyna ZHP
...otrzymała nagrodę
...Rady Ministrów.
...wzrostu mogą się też po-
...wzrostu artystyczne
...młodzi sportowcy „o-
...wawiają oświaty i wy-
...Joachim Kalaża
...zależy syste-
...wychowawcze, szukać
...sojuszników szko-
...uścisnąć współpracę z
...Zgodził się, że
...jest wniosek do-
...liczby się reaktywowa-
...działalność pedagogicznych.
...zmiana i modyfikacja
...dokształcania nauczycieli,
...rosta ranga zawodu w
...Koncepcją opracowanie

Z ŻYCIA PARTII

ROPP urządził okresową
...instancji
...WOKI Antoni Kobi-
...systemu
...Kierownik
...Główny w Cieszyńskim Kry-
...niektóre prace reprezentatywne
...szeregową uwagę na
...przez Urząd

Przedsiębiorstwo dysponuje
...własnym ośrodkiem w Us-
...troniu-Polanie, które niesta-
...ty nie oferuje pełnego za-
...kresu usług. Do Polany na
...2-tygodniowe turnusy przy-
...jęło zapisy od ok. 140 prac-
...owników; są jeszcze wolne
...miejsca w drugiej połowie
...sierpnia.

Jak informuje kierownik
...działu socjalnego Zofia Ku-
...lig, odpłatność wynosi od 10
...do 75 proc. pełnego skiero-
...wania. Np. do Dżwizyna
...pracownicy płacą od 2.388 do
...15.120 zł. Jest to uzależnione
...od dochodu na członka ro-
...dziny.

W Dżwizynie organizowa-
...ne są turnusy kolonijne.
...Będą one trwać od 15 VII
...do 24 VIII a skorzysta z
...nich 64 dzieci. Odpłatność
...jest b. zróżnicowana i wy-
...nosi od 1.975 do 15.610 zł.
...Stosowane są też dopłaty do
...obozów młodzieżowych i
...sportowych.

Dział Socjalny KW „Ka-
...czyce” zakupił blisko 250
...miejsc wczasowych w takich
...miejscowościach, jak: Świ-
...nieszów, Gwizyno, Ustronie
...Morskie, Kały Rybackie,
...Białokoszewo. Jak nas po-
...informował kierownik tego
...działu mgr Tadeusz Węglarz,
...na wyjazd wczasowe zgło-
...siło się dotąd 225 osób. Są
...jeszcze wolne miejsca na
...wresznie turnusy. Górni-
...ey skorzystają też z sanato-
...riów krajowych i zagranicz-
...nych. Te ostatnie są w at-
...rakcyjnych miejscowościach
...na Węgrzech i w CSRS.

130 dzieci na 2 turnusach
...będzie odpoczywać w Po-
...morsku k. Sulchowa. Namo-
...miast na Węgry wyjadzie 42
...dzieci. Na turnusy kolonijne
...dzieci są dowożone własny-
...mi autokarami. Podobnie jak
...w in. zakładach, również w
...„Kaczychach” stosuje się do-
...płaty do obozów młodzieżo-
...wych. (kar)

kodeksu powinności nauczy-
...ciela.

Z-ca dyr. ZSO im. Osuchow-
...skiego Mateusz Czupryna
...ostro skrytykował brak po-
...dreczników do nauki, m. in.
...historii, wychowania oby-
...watelskiego i nauki o pań-
...stwie. Zastanawia w tym
...kontekście, dlaczego nie
...brakuje podręczników do
...nauki śpiewu, wychowania
...fizycznego czy plastyczne-
...go?

Dyr. Zespołu Szkół Bu-
...dowlanych Sylwia Kuś
...stwierdziła, że brakuje
...współpracy pomiędzy in-
...struktorami praktycznej
...nauki zawodu a szkołą. Od-
...bywająca praktyki na bu-
...dowach młodzież spotyka się
...z nie najlepszymi wzorami
...pracowniczymi, takimi jak
...marnotrawstwo czy pijań-
...stwo.

Głos w dyskusji zabrali
...także: z-ca inspektora oś-
...wiaty i wychowania Janusz
...Wiśniewski, nauczyciel akademicki
...Filii USL Edward Buława,
...komendant Hufca ZHP im.
...Zwycięzców II Wojny Świa-
...towej Jan Polys, prezes
...Odziału ZNP Antoni Ma-
...eura i prorektor Filii USL
...Wojciech Kojas. Podsumowa-
...nia dyskusji dokonał sekre-
...taryz KW PZPR Józef Ma-
...morski.

W części organizacyjnej
...członkowie Plenum przyjęli
...plan działania KM na II pół-
...roczcie br. (kar)

do maszyn rolniczych. Postu-
...lowano także rozszerzenie sie-
...ci telefonicznej na wsł i zwie-
...kszenie dostaw nawozów mi-
...neralnych.

● Egzekutywa KMG w Stru-
...mieniu odbyła wspólne posie-
...dzenie z Miejsko-Gminną Ko-
...misią Rewizyjną. Zapoznano
...się z przygotowaniami do let-
...niego wypoczynku dzieci i mło-
...dzieży, którym zostanie obje-
...tych 92 proc. dzieci. Stale jest
...zainteresowanie półkoloniami
...jako formą wypoczynku dzie-
...ci wiejskich.

● Egzekutywa KG w Isteb-
...nej oceniła politykę kadrową
...w gminie. Ocena wypadła po-
...zytywnie.

● Przebieg szkolenia partyj-
...nego oceniła Egzekutywa KW
...w Brennej. Stwierdzono w tym
...zakresie dalszy postęp, mimo
...trudności kadrowych i loka-
...lowych.

● Wyniki minionego roku
...szkolenia partyjnego omówiła
...także Egzekutywa KM w U-
...stroniu. Dokonano ponadto
...analizy przyjęć do partii w
...ostatnich 5 latach i stanu par-
...tii w mieście. (JW)

POZOSTAĆ
WIERNYM SOBIE

Wywiad z delegatem na X Zjazd
PZPR, szefem produkcji Cieszyń-
skiej Drukarni Wydawniczej, Teo-
dorem Dziadkiem

— Kiedy wstąpił Towarzysz do partii?
— Członkiem PPS zostałem w wieku
18 lat, w r. 1940.

— Wcześniej. Czy miały na ówczesną
decyzję wpływ tradycje rodzinne?

— To był rezultat wyłącznie własnych
przemysłów. Natomiast rodzina przyczy-
niła się do rozbudzenia we mnie skłon-
ności społecznikowskich. Zwłaszcza wu-
jek, u którego się dłuższy czas wycho-
wywałem, a który był kierownikiem
polskiej szkoły w Mistrzowicach na Za-
olziu. Już jako 8-letni chłopak należałem
do zuchów, a później do Harcerstwa
Polskiego w Czechosłowacji. Zaraz po
wojnie wstąpiłem do OM TUR.

— Czy decyzję wstąpienia do PPS
podjął Towarzysz świadomie?

— Tak, wówczas się szybko dojrzewa-
ło. Miałem za sobą doświadczenia 1938 r.
i lat okupacji, zapamiętałem czasy, gdy
masowe było bezrobocie. Byłem za inną
Polską, bardziej sprawiedliwą.

— Założył Towarzysz rodzinę. Czy jej
członkowie podzielają poglądy Towarzy-
sza?

— Domyślam się, że chodzi o poglądy
polityczne. Zgadzą się w sprawach
najważniejszych, w wielu szczegółach na-
tomist się różni. To chyba naturalne.
Spośród trzech synów dwu należy do
PZPR: żona jest bezpartyjną.

— Zasadniczego wyboru politycznego
dokonał Towarzysz przed 40 laty. Kurs
partii ulegał jednak w tym czasie wielo-
krotnie korektom. Czy nie miał Towa-
rzysz w związku z tym wahania, rozte-
rek?

— Oczywiście że miałem, ale pozosta-
łem swoim przekonaniem wierny. Nawet
najbardziej oczywiste błędy, które popeł-
niano, nawet wypaczenia nie są przecież
w stanie zaniegować słuszności idei so-
cjalizmu.

— Czy lata 1980 — 1981 nie zmusiły
Towarzysza do przewartościowania po-
głądów?

— Z tej trudnej lekcji musieli wycią-
gnąć wnioski wszyscy Polacy, ale człon-
kowie partii szczególnie. Odpowiada mi
kurs, który określany umownie jako so-
cjalistyczny odnowa.

— Niektórzy wyciągnęli wnioski zgola
odmienne, składające np. legitymacje.

— Myślę, że dla partii burzliwe lata
początku dekady były na swój sposób
odrobinie. Odeszli — na ogół, bo nie-
sposób tu uogólniać — ludzie z partią
głębiej nie związani, chwilowi, różni ka-
rierowicze itd. Nastąpiło to, co nazywa-
my samookreśleniem się politycznym.

— Zainteresowanie IX Nadzwyczajnym
Zjazdem Partii było olbrzymie. Tak się
złożyło, że uczestniczyłem w trakcie jego
trwania w uroczystości weselnej. Poze-
dłem na nią z małym trauzystorowym
radiem w kieszeni. Czy podziela Towa-
rzysz pogląd, że zainteresowanie kolej-
nym Zjazdem ani się do tego sprzed kil-
ku lat umywa?

— Owszem, i specjalnie mnie to nie
dziwi. Na IX Zjeździe decydowały się
dosłownie losy PZPR i wszyscy wiązali
z nim określone oczekiwania, rachuby.
Zarówno zwolennicy socjalizmu, jak i je-
go przeciwnicy. Pierwszym chodziło o
położenie kresu tendencjom destrukcyj-
nym, drugim wprost przeciwnie — o
rozbięcie partii lub o jej socjaldemokra-
tyzację. Jak wiadomo, PZPR zachowała
swoją marksistowsko-leninowski charak-
ter.

Zainteresowanie X Zjazdem jest mniej-
sze, gdyż tym razem nie chodzi o „być
albo nie być” partii. Nasi przeciwnicy
nie mają już złudzeń, nie znajdujemy
się pod naciskiem różnego rodzaju
struktur nieformalnych. Tym niemniej
nie sposób nie doceniać znaczenia naj-
wyższego PZPR-owskiego forum. Świat
prze szybko do przodu, a my mamy
wiele do odrobienia. Chodzi o strategię
rozwoju w perspektywie coraz bliższego
XXI wieku.

— Przebieg dyskusji przedzjazdowej
wskazuje, że dominować będą sprawy
gospodarcze. Przyjdzie również ocenić
sposób wdrażania reformy. Czy, zdaniem
Towarzysza, idziemy we właściwym kie-
runku?

— Uważam reformę za niezbędną. Nie
nie jest jednak w tej sprawie przesadzo-
ne, jako że koncepcja ta ma tytuł bodaj
zwolenników, co i przeciwników. Tzn.
weralnie prawie wszyscy są za reformą,
ale w praktyce radzi by „respektować
tylko te rozwiązania, które im odpowia-
dają, natomiast pozostałe chciałoby re-
widować, „doskonalic”, „dosłownie” itd.
Uważam, że przymus ekonomiczny działa
wobec przedsiębiorstw ciagle w dalece
nieodstępnym stopniu, co jest rezulta-
tem odstępstw od zasad reformy w po-
staci różnych ulg, dotacji itd.

— Nie ma zdrowej gospodarki bez
równowagi pieniężnej — rynkowej. Tym-
czasem każdy krok w kierunku ograni-
czenia inflacji pociąga za sobą reakcję w
postaci naskoku na wzrost płac. Wskutek
tego zdaje się nam grozić wiele jeszcze
lat nierównowagi, ze wszystkimi wyni-



Fot.: Tadeusz Kopoczek

kającymi z niej negatywnymi skutka-
mi...

— Bezpodstawne żądania placowe to
efekt słabej znajomości podstawowych
choćby praw ekonomicznych oraz roz-
powszechnienia się różnych partykula-
ryzmów. Do czego prowadzi jednocześnie
zmniejszanie rozmiarów produkcji i
skracanie czasu pracy, już wiemy, zaz-
naliśmy też smaku dodrukowywania
banknotów bez pokrycia. Obecnie pod-
stawowym wymogiem jest zwiększenie
discypliny, lepsze wykorzystanie czasu
pracy, szersze wdrażanie czynników in-
tensyfikujących wytwarzanie. Nie wszy-
stkie jednak kierownictwa przedsię-
wzięcia idą we właściwym kierunku —
niektóre zamiast poszukiwać nowych
możliwości kierują inwencją na tłum-
czenie powodów niepowodzeń. W ten spo-
sób reforma działać nie może.

— Wyrażana jest opinia, że mierne
czy wręcz złe wyniki gospodarcze są po-
wodowane tendencją do placowej „ura-
wnilówki” w myśl zasady, że wszyscy
mamy jednakowe żółdki. Czy nie nale-
żałoby bardziej zróżnicować płac?

— Jestem za tym, by płacić tylko za
wymierne efekty. Mogą to być nawet
duże pieniądze, pod warunkiem, że to
się w ostatecznym rachunku społeczeń-
stwu opłaca. Problem polega, moim zda-
niem, nie na tym, czy różnicować płace,
ale na tym, jak je wiązać z efektami
pracy. A wprowadzenie tej teoretycznie
słusznej zasady do społecznej praktyki
nie jest, wbrew pozorom, wcale łatwe.

— Niektórych klują w oczy wysokie
zarobki uzyskiwane w sektorze prywat-
nym. Towarzysza też?

— Jestem za rozwijaniem drobnej wy-
twórczości, która stanowi cenne uzupeł-
nienie uspołecznionego przemysłu. Rze-
mieślnik, który pracuje na swój rach-
unek i ponosi z tego tytułu ryzyko, któ-
rego dniówka jest dłuższa niż w prze-
mysle, musi mieć z tego tytułu właci-
wy ekwiwalent pieniężny. W przeci-
wnym razie położymy tę dziedzinę na o-
bydwie łopatki.

Budzi wszakże mój sprzeciw bogacenie
się ludzi, którzy do podlegającego po-
działowi bochenka dochodu narodowego
nie nie wnoszą, którzy wykorzystują róż-
ne słabości aparatu wytwarzania i dys-
trybucji, oszukują i spekulują. Prywa-
ciarz prywatniarzowi nierówny.

— Mówi się, że sektor prywatny odsy-
sa siłę roboczą z przemysłu. Bzdura o-
czywiście...

— Niestety nie; sektor prywatny nam
rzeczywiście podkrada ludzi. Zwalnia się
np. u nas, w CDW, wykwalifikowany ze-
ceer lub drukarz i zatrudnia się u kogoś
do zbijania skrzyń. Szkoda jest podwój-
na — bo myślimy tego człowieka wy-
kształcili, to raz, a po wtórce, stoi inak-
tywna, która by mogła dawać produkcję.
Podobnie jest w całym przemyśle; na
drugiej zmianie, nie mówiąc już o trze-
ciej, nie ma kto robić. W ten sposób
marnotrawimy olbrzymi majątek produk-
cyjny, gdyż drogie maszyny i urządzenia
przez większość doby stoją zamiast da-
wać produkcję.

— Jesteśmy państwem biednym, z og-
romnym i wciąż rosnącym garbem zadłu-
żenia. Sprawiamy jednak wrażenie, jak-
by kryzys należał do b. odległej przesz-
łości. Znowu urządzamy drogie festiwale,
zjazdy i jubileusze, wysyłamy za granicę
nędznie przygotowane ekipy sportowe,
zwiększamy czas emisji programów radio-
wych i telewizyjnych. Czy podziela To-
warzysz pogląd, że żyjemy ponad stan?

— W pełni podzielam. Przyjeżdżający
do Polski obcokrajowcy są niekiedy zdzi-
wieni: jak to możliwe, że w tym rzeko-
mo biednym kraju, który nie ma czym
płacić nawet odsetek od kredytów, tak
dużo ludzi chodzi w kozuchach, rozbija
się samochodami, wykupuje drogie wy-
cieczki zagraniczne itd. A jednocześnie
istnieją strefy autentycznego ubóstwa.
Trzeba się zatem włączyć do nowa przy-
glądając sposobowi, w jaki jest realizowana
socjalistyczna zasada sprawiedliwości
społecznej. Wyczerlenie na te sprawy
jest duże, partia nie może więc przecho-
dzić obok nich obojętnie.

(CIAĞ DAŁSZY NA STR. 5)

LISTY
DO
REDAKCJI

ZALEWA PIWNICE

Jesteśmy lokatorami bloku
mieszkalnego przy ul. Ty-
sięcioletnia 9a w Cieszyńsku. Już
od ponad 2 lat kilka razy w
roku nasze piwnice zalewa
woda wraz z fekaliami. O
każdym takim wypadku po-
wiadamy Administrację.
W rezultacie dokonuje się
przepchania rur na odcinku
od studzienki do bloku. Po
wielokrotnych interwencjach
wycięło wierzbę przed stu-
dzienką, ale pieln pozostał,
sytuacja nie mogła więc ulec
zmianie.

Przyчина zalewania piw-
nic jest nadal nieznana. Na-
szym zdaniem, należałoby
wykonać wykop i dokładnie
zbadać sprawę. Tymczasem
Administracja stoi na stano-
wisku, że winę ponoszą lo-
katorzy, ponieważ zapychają
przewody. Grozi nam, że
obciążymy nas kosztami czyszc-
zenia. Tymczasem przy usu-
waniu awarii są zawsze
obecni lokatorzy. Nigdy nie
stwierdzono, by rury były
zapchane szmatami, obierzy-
nymi z ziemniaków itp.

Sprawa jest o tyle powa-
żna, że stwarza zagrożenie
sanitarne. Po każdym zala-
niu piwnic długo utrzymuje
się nieznosny fetor.

Jeszcze jedno nam leży na
sercu. Mamy na myśli brak
zadaszenia nad wejściem do
klatki schodowej. W okresie
długich deszczów woda do-
staje się do piwnic i niszczy
ściany, zaś zimą wiszą po-
tężne sopele, a przed wej-
ściem do klatki schodowej
tworzy się jedna wielka bry-
ła lodu. Aż dziw, że nie do-
szło dotąd do wypadku.

Zwracaliśmy się w tej
sprawie 26 II 1985 r. do Ad-
ministracji, ale nic się nie
zmieniło.

12 PODPISÓW

ROZCZAROWANIE

O imprezie skoczowskiej
PSS z okazji Międzynarodo-
wego Dnia Dziecka informo-
wały plakaty. Zapraszano
dzieci członków na 3 czer-
wca, godz. 15.30. Impreza mia-
ła się odbyć obok basenu
na Górnym Borze a w razie
niepogody w świetlicy PSS.

Pogoda w dniu 3 czerwca
dopisała — było ciepło, sto-
niecznie. Ponieważ jestem
członkiem Spółdzielni od lat,
zabrałem swoje pociechy i
poszliśmy. Czekaliśmy do
godz. 15.15, ale nie doczeka-
liśmy się. Podobnie jak dwie
panie i kilkunastu dzieciak-
ów. Wszyscy byli rozczaro-
wani, zawiedzeni. Dzieciaki
czekały na tę imprezę od
wielu dni, przygotowywały
się do konkurencji, które
miały się odbyć, liczyły na
nagrody. Ale przyszło im
wrócić do domów.

Znacznie później dowie-
dzieliśmy się, że imprezę zo-
rganizowano, ale przy szkole
zawodowej. Dlaczego? Może
chodziło o ograniczenie frek-
wencji?

Wystryknięcie na dudka
nie jest przyjemne dla kogo-
kolwiek, ale dzieci powinno
się chronić przed tego ro-
dzaju lekceważeniem dotrzy-
mywania słowa szczególnie.

SPÓŁDZIELCA

ANONIMOWI
WYKONAWCY

Kiedy ktoś przystępuje do
budowy domu jednorodzin-
nego, musi umieścić tablicę
informacyjną z nazwiskiem
inwestora, adresem, z dany-
mi personalnymi kierownika
nadzoru, nawet z numerami
telefonów MO i Pogotowia
Ratunkowego. Ale kiedy się
buduje duże osiedle, nie ta-
kiego — jak się okazuje —
nie jest potrzebne. Dowodem
dzielnica Bobrek w Cieszy-
nie, gdzie prowadzone są
prace przygotowawcze zria-
żane z przyszłym „drugim
Cieszyńszem”.

Mieszkańcy dalece nie
wszystko, co się tam dzieje,
mogą zaaprobować, szwan-
kuje bowiem organizacja, są
przykłady marnotrawstwa,
ale nie ma gdzie interwenio-
wać, bo wykonawca (wyko-
nawcy?) jest nieznany.

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

TROMBICIARZ Z KICZYC

Urodził się 14 sierpnia 1921 roku w przysiółku Sucha Góra w Milówce. Jako chłopiec „chodził do lasa smyreczki sadzić”. Placili 75—80 gr., dorosły otrzymywał 1,20 zł.

Jego ojciec, Ludwik, był bednarzem, kowalem i muzykantem, po weselach grywał. Wyrabiał trombity, rogi i gajdy. Młodego Franciszka interesowały instrumenty, ale ojciec nie pozwalał brać siekiery ani osłnika do ręki, „co by się nie zacięło”. Czasami odbywały się jarmarki, na które ojciec chodził do Milówki. Wtedy Franciszek brał stolicę, osłnik, siekiere i szedł do lasu majstrować. Tak powstała pierwsza trombita.

„Zrobiłem na czysto, tak samo jak by ojciec zrobił. Teraz się mówi trombita, ale my mówili tromba. Tromba była do przynędy, co by człowieka rozweselać, żeby się na hali nie nudziło. Ale róg był na to, że w razie napaści pasterz czy baba dawał trzy długi sygnały co chwila, wtedy ludzie się organizowali”.

Pierwsze instrumenty wyłożył pod jego ręką przed wojną. Placili 50 gr. za coś większego złotówkę. Podczas wojny pracował w klasach beskidzkich. Później przeniesiono go w Sudet i znów w Beskidy. Za zabicie chorego człowieka został wywieziony do Oświęcimia, gdzie pracował w transporcie. Wraz z kolegą udało mu się zbiec.

„Po wojnie chodziłem do roboty, ale mi to nie odpowiadało. Chwytałem się rzębień. Tyn chciał to, tyn to, bo kapke była bieda. Chwytałem się też instrumentów. Ojciec nie było, to zech se na ciele w chacie robił i tak po dziś dnia, pokiel mogym, to bedym robił. Przyjeżdżali i kupowali czy to z Bielska, czy z Krakowa, Nowego Sącza, czy z Tarnowskich Gór, z Cieszyńska i Wisty.

— Z jakiego drewna wykonuje Pan instrumenty?

— Tromby — ze świerkowego, tylko świerkowego, inne się nie godzi, i to musi być świerk z grubego lasu, roki wtedy mo gęste i huku od łomów nie może słyszeć. My na świerk mówimy smyrk. Rogi zaś robiym z jawora. Tromby i rogi w Beskidzie Śląskim owijó sie korą z czereśni.

— Dlaczego osiadł Pan w Kiczycach?

— Wydawało mi się, że ziemia tu lepsza, że urodzaj lepsze, a dzisiaj żałuję, ciężko żałuję, bo ja se mógł w górach być nadal. Jak zrobim trombitę albo róg czy piszczołkę, to muszym na tym grać, żebych wiedzieli, jaki to mo dźwięk, czy to pięknie gro. Ale ludzie powiadają, że im to przez uszy idzie. A jak żech był w górach, toch se wystawił na pole i groł, aż mi echo kaj tam oddawało i to mnie cieszyło.

MARIAN DEMBINIŃ

Opracowano na podstawie rozmowy — przeprowadzonej z

twórcą 28 stycznia 1986 r. Franciszek Szczotka jest członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Jego instrumenty znajdują się w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu, muzeach w Cieszyńcu, Bielsku, Wiśle i w Szydlowcu.



Fot.: Marian Dembinick

POZOSTAĆ WIERNYM SOBIE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

— Zjawiskiem, które wystąpiło w szerokiej skali dopiero w bieży. Ockadzie, jest niechęć do pełnienia funkcji partyjnych. Czym by to Towarzysz tłumaczył?

— Między innymi przerwaniem ciągłości kariery zawodowej. Chemik np., który wyłożył się na kilka lat, by pełnić funkcję z wyboru, ma bardzo utrudniony powrót do zawodu. Naukowiec, który utracił kontakt ze swoją specjalnością, ma nikłe szanse odrobienia straci. Pedagog może w skrajnym wypadku utracić uprawnienia wynikające z Karty Nauczyciela. Wojskowego omijają awanse. I t.d. Pełnienie funkcji partyjnych nie jest poza tym atrakcyjne finansowo. W tej sytuacji człowiek, który się na tę drogę mimo wszystko decyduje, musi mieć br. silną społecznikowską pasję.

— Może wyjściem byłaby rezygnacja z zasady kadencyjności?

— Kiedy ta zasada jest słuszną. Inaczej pełnienie funkcji partyjnej stanie się właściwie zawodem, a to niesie z sobą zagrożenie rutyną, oderwanie się od autentycznego życia i inne ujemne zjawiska, które znamy wszak z przeszłości.

— Jak godzi Towarzysz pracę zawodową z rozległą działalnością społeczną?

— Coraz trudniej, niestety. Niechcennie przypominam sobie metrykę, ale latka leca. Na wszystko trzeba dziś jakby wię-

cej czasu niż dawniej. Ale przyjąłem na siebie społeczne obowiązki nie pod przymusem, ale dobrowolnie, i muszę im sprostać. Pełnię funkcje absorbując. Ani w MRN, której członkiem jestem nieprzerwanie od r. 1965, ani w Egzekutywie KM, ani w Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej działalności nie polega li tylko na uczestnictwie w zebraniach czy w posiedzeniach. Coraz mniej mam więc czasu dla siebie i dla rodziny. Ku mojemu boleśnianiu zresztą.

— A jednak swego czasu, gdy istniała taka możliwość, nie skorzystał z Towarzystwa z wcześniejszej emerytury. Obawiał się Towarzystwa nowego „starego portfela”?

— Pracuję w drukarni prawie 44 lata i nigdy nie traktowałem tego wyłącznie jako sposobu zarabiania na życie. Ta praca dawała mi i daje nadal dużą satysfakcję. Mimo znanych trudności, które przeżywa poligrafia. Ale do przyszłej emerytury się już przygotowuję — mam w rodzinnych Kalemkach działkę...

— Z Cieszyńskiego jest Towarzystwo jedynym delegatem, któremu powierzono ten mandat drugi raz z rzędu. Jak Towarzysz sądzi: dlaczego?

— Nie wiem, najwyżej nie wiem. Trzeba o to spytać tych, którzy wysuneli moją kandydaturę, a potem na mnie głosowali.

Rozmawiał: ROBERT DANIEL

INFORMATOR

PIĄTEK, 20 VI.

Bogny, Florentyny, Sylwiusza

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyń: wystawa rzeźby i medali Zygmunta Brachmańskiego.

SOBOTA, 21 VI.

(wolna)

Alicji, Marty, Alojzego

1931 — Urodził się w Sobieszowicach k. Frydka Henryk Nitra — wybitny rzeźbiarz. Zmarł 1.IX.1948 r. w Cieszyńcu.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 16: Giełda pływ.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „Wódz Indian Tecumseh” (NRD). Dla dzieci.

DKF „Feniks”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 14.45: „Świadek” (weg.).

NIEDZIELA, 22 VI.

Pauliny, Flawiusza, Jana, Tomasz

DZIEŃ STOCZNIOWCA, PORTOWCA, MARYNARZA I RYBAKA

Ziemia wchodzi w gwiazdozbiór Raka, pod którego wpływem będzie się znajdować do 22 lipca. Urodzeni w tym okresie cechują się żywymi wyobraźniami, są skłonni do sentymentów i litowania się nad sobą. B. wrażliwi, łatwo ich urazić. Chętnie słuchają komplementów i pochlebstw. Potrafią odwzajemnić uczucie. W pracy wykazują pomysłowość. Obowiązki zawodowe wykonują chętnie pod warunkiem, że praca nie jest nudząca. W małżeństwie oczekują przede wszystkim uczucia, kochają dzieci.

PONIEDZIAŁEK, 23 VI.

Wandy, Józefa, Zenona DZIEŃ OJCA

1846 — Urodził się w Rzeszowie Hilary Filasiewicz — prawnik, działacz narodowy, prezes Macierzy Szkolnej, dyrektor Towarzystwa Oszczędności i Zaliczek w Cieszyńcu. Zmarł 21.II.1922 r.

SM „Cieszyńnianka”, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: batha-joga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

MDK Ustroń-Jasowice, godz. 16: „Wianki Beskidzkie”.

WTOREK, 24 VI.

Danuty, Jana 1913 — Urodził się w Końskiej Adam Wawrosz — pisarz ludowy, działacz kulturalny na Zolziu.

„Święty Jón niesie Jagód zbon. Jak się święty Jón rozczuli, to go dziepro Najświętsza Panna utuli. Na święty Jón każdy se pón.

Pol. Związek Niewidomych, ul. Srebrna 6, Cieszyń, godz. 15: zakończenie sezonu kult.-ośw.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15.15: „Spokojnie, to tylko awaria” (USA). Dla dorosłych.

ŚRODA, 25 VI.

Lucji, Seweryna, Wilhelma

1881 — Urodził się Paweł Hulka-Łaskowski — pisarz, autor powieści „Księżyc nad Cieszyńcem”. Zmarł 29.X.1946 r.

SM „Cieszyńnianka”, ul. Hajduka 17, godz. 16.15: hahajoga i medytacja — w ramach grupy „Lotos”.

CZWARTEK, 26 VI.

Jana, Pawła, Rudolfa

TEATR

24.VI., godz. 16.30 i 18: „Blizniak”. Godzawy i Stępnia.

Komedie wyreżyserował i zrealizował z warszawskimi aktorami Wojciech Pokora. Występuje cała plejada gwiazd: Hanka Bielicka, Andrzej Kopciński, Jerzy Bonczak, Gabriela Kownacka i reżyser W. Pokora.

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 20—30 „Cud niebywały” (jug. 18). ISTERNA — OLZA: 21—22 i 25—26 „Najlepszy kumpel” (USA — 15). 28—30 „Sprawa Kramerów” (USA — 15).

SKOCHÓW — PODHAŁE: 20—22 „Błękitny gron” (USA — 15). 24—26 „Powrót Jedi” (USA — 12).

STRUMIEN — WISŁA: 21—24 „Poszukiwacze zaginionego” (USA — 12). 25—26 „Matka i córka” (FRN). 28—30 „Indiana Jones” (USA — 15).

USTRÓŃ — UCIECHA: 20—22 „Karatecy z kanionu Złotej Rzeki” (chiń. 18). 23—25 „Jeszcze jedna noc Szeherazydy” (radz. b.o.). „Miłość Swanna” (fr.-FRN — 18).

WISŁA — MARZENIE: 20—24 „Sprzedawca kapeluszy” (fr. — 18). 26—30 „Karatecy z kanionu Złotej Rzeki” (chiń. — 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 20—22 „Odmienne stany świadomości” (USA — 15). 23—29 „Och, Karol!” (pol. — 15).

NOMINACJA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W 1928 r. podjął współpracę z „Polską Zachodnią”, „Ilustrowanym Kurierem Codziennym” i in. pismami. W r. 1932 rozpoczął pracę w Radzie Organizacyjnej Polaków Zagranicą, w której przeszedł kolejno do szerebu praktykanta do odpowiedzialnej funkcji redaktora miesięcznika „Polacy Zagranicą”, redaktora wydawnictw Rady i z-cy dyrektora Światowego Związku Polaków Zagranicą. Należał także do Związku Pisarzy i Publicystów Emigracyjnych, w którym objął funkcję z-cy sekretarza generalnego.

Od przeszło pół wieku zajmuję się sprawami Polonii zagraniczej; przynano mu m. in. honorowe członkostwo Związku Polaków w Niemczech.

Okres okupacji spędził w Oszeldzie w większości na Wilenszczyźnie, gdzie pracował fizycznie, m.in. w tartaku. Mieszkał również w Częstochowie. W maju 1945 r. powrócił do Cieszyńska. Był współpracownikiem m.in. Polskiej Agencji Prasowej i „Dziennika Zachodniego”. W r. 1955 zaproponowano mu objęcie funkcji redaktora naczelnego tworzono wówczas „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, sędował ją jednak na Emanuela Gaziura. Współpracował systematycznie z GZC, a za czasów sprawowania funkcji redaktora naczelnego przez Jerzego Pułackiego, był etatowym dziennikarzem GŁOS-u, w którym pracował do przejścia na emeryturę.

Jest twórcą znanego Klubu Propozycji, działaczem turystycznym, propagatorem ochrony przyrody, krzewicielem zbliżenia międzynarodowego. Przyznano mu 56 odznaczeń, w tym Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, odznakę Za Służbę Działacz Kultury. Jest laureatem nagrody im. Juliusza Ligonia.

W Narodowej Radzie Kultury będzie zasiadał w Komisji Edukacji Narodowej. (rd)

MONOGRAFIA

Staraniem Towarzystwa Miłośników Wisły wydano monografię Gminnej Spółdzielni w Wiśle, która w ubr. obchodziła 40-lecie działalności.

Autorem tekstu jest przewodn. Rady Nadzorczej Spółdzielni Jan NOGAWCZYK. Znajduje się w niej też wspomnienie Jana Cieślara pn. „Jak budowaliśmy”. Autorem okładki jest Zbigniew NIEMIEC, a redakcji podjął się Henryk KALUS. (kot)

SPRZEDAWCA KAPELUSZY

Fabula francuskiego kryminału Claude'a Chabrola „SPRZEDAWCA KAPELUSZY” opowiada historię zamożnego kapelusznika z małego miasteczka przed wojną, który w zbrodni znajduje ucieczkę dla swych instynktów. Powiernikiem sekretu i pierwszym świadkiem zbrodni jest ubogi krawczyk. Ofiarami są kobiety przed 50.

C. Chabrol rozwija zagadkę przed widzami już na samym początku, każde policki głowie się nad tej wyjaśnieniem przez cały film. Obserwowanie wysiłków policjantów i wybiegów mordercy jest niezwykle atrakcyjne.

W głównych rolach: Michel Serrault, Charles Aznavour, Aureole Clement, Monique Chantelle, Francois Cluzot.

TELEWIZJA

PIĄTEK

SOBOTA

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedziwko 10.10 Dom Sary (pol. film) 11.15 Móg. Doma 11.40 Prawo na co dzień 11.45 Rozmowy o wartościach 13.30 w szkole i w domu 16.30 2 XX w XXI (dla ml.) 16.55 Północ z Paniką 17.30 Bez próby 18.30 Trybuna sejmowa 19.10 Studium 20.00 Monitor rządowy 20.30 Dom Sary (pol. film) 21.55 Zawsze po 21.24.00 Pr. poetycki.

KATOWICE II: 17.30 A. Zawięta — sport 40-lecia 17.50 Zbliżenia 18.30 Pr. lok. 20.00 Ludzkie Królestwo — boskie 17.55 Księżyc, czyli Sen średniowieczny 2 — fr. ser. 20.30 To jest moje życie 20.45 Pr. rozr. 21.25 Na mnie możesz liczyć 21.40 Ona tańczyła jedno lato (szw. film) 23.25 Rozmowy intymne.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedziwko 9.50 Wolna trybuna 10.30 Było nas sześciu (3) 10.50 Filmy krótkometrażowe 11.05 Labirynt 17.45 Praska wieczorka 18.30 Rolniczy wieczerzyk 19.10 Wszyscy w domu 20.00 Flakandryjski lew (3 — bel. ser.) 21.20 Wszyscy w domu 21.40 Wszyscy w domu 22.00 Flakandryjski lew (3 — bel. ser.) 22.40 Wszyscy w domu 23.40 Wszyscy w domu 24.00 Wszyscy w domu 24.20 Wszyscy w domu 24.40 Wszyscy w domu 25.00 Wszyscy w domu 25.20 Wszyscy w domu 25.40 Wszyscy w domu 26.00 Wszyscy w domu 26.20 Wszyscy w domu 26.40 Wszyscy w domu 27.00 Wszyscy w domu 27.20 Wszyscy w domu 27.40 Wszyscy w domu 28.00 Wszyscy w domu 28.20 Wszyscy w domu 28.40 Wszyscy w domu 29.00 Wszyscy w domu 29.20 Wszyscy w domu 29.40 Wszyscy w domu 30.00 Wszyscy w domu 30.20 Wszyscy w domu 30.40 Wszyscy w domu 31.00 Wszyscy w domu 31.20 Wszyscy w domu 31.40 Wszyscy w domu 32.00 Wszyscy w domu 32.20 Wszyscy w domu 32.40 Wszyscy w domu 33.00 Wszyscy w domu 33.20 Wszyscy w domu 33.40 Wszyscy w domu 34.00 Wszyscy w domu 34.20 Wszyscy w domu 34.40 Wszyscy w domu 35.00 Wszyscy w domu 35.20 Wszyscy w domu 35.40 Wszyscy w domu 36.00 Wszyscy w domu 36.20 Wszyscy w domu 36.40 Wszyscy w domu 37.00 Wszyscy w domu 37.20 Wszyscy w domu 37.40 Wszyscy w domu 38.00 Wszyscy w domu 38.20 Wszyscy w domu 38.40 Wszyscy w domu 39.00 Wszyscy w domu 39.20 Wszyscy w domu 39.40 Wszyscy w domu 40.00 Wszyscy w domu 40.20 Wszyscy w domu 40.40 Wszyscy w domu 41.00 Wszyscy w domu 41.20 Wszyscy w domu 41.40 Wszyscy w domu 42.00 Wszyscy w domu 42.20 Wszyscy w domu 42.40 Wszyscy w domu 43.00 Wszyscy w domu 43.20 Wszyscy w domu 43.40 Wszyscy w domu 44.00 Wszyscy w domu 44.20 Wszyscy w domu 44.40 Wszyscy w domu 45.00 Wszyscy w domu 45.20 Wszyscy w domu 45.40 Wszyscy w domu 46.00 Wszyscy w domu 46.20 Wszyscy w domu 46.40 Wszyscy w domu 47.00 Wszyscy w domu 47.20 Wszyscy w domu 47.40 Wszyscy w domu 48.00 Wszyscy w domu 48.20 Wszyscy w domu 48.40 Wszyscy w domu 49.00 Wszyscy w domu 49.20 Wszyscy w domu 49.40 Wszyscy w domu 50.00 Wszyscy w domu 50.20 Wszyscy w domu 50.40 Wszyscy w domu 51.00 Wszyscy w domu 51.20 Wszyscy w domu 51.40 Wszyscy w domu 52.00 Wszyscy w domu 52.20 Wszyscy w domu 52.40 Wszyscy w domu 53.00 Wszyscy w domu 53.20 Wszyscy w domu 53.40 Wszyscy w domu 54.00 Wszyscy w domu 54.20 Wszyscy w domu 54.40 Wszyscy w domu 55.00 Wszyscy w domu 55.20 Wszyscy w domu 55.40 Wszyscy w domu 56.00 Wszyscy w domu 56.20 Wszyscy w domu 56.40 Wszyscy w domu 57.00 Wszyscy w domu 57.20 Wszyscy w domu 57.40 Wszyscy w domu 58.00 Wszyscy w domu 58.20 Wszyscy w domu 58.40 Wszyscy w domu 59.00 Wszyscy w domu 59.20 Wszyscy w domu 59.40 Wszyscy w domu 60.00 Wszyscy w domu 60.20 Wszyscy w domu 60.40 Wszyscy w domu 61.00 Wszyscy w domu 61.20 Wszyscy w domu 61.40 Wszyscy w domu 62.00 Wszyscy w domu 62.20 Wszyscy w domu 62.40 Wszyscy w domu 63.00 Wszyscy w domu 63.20 Wszyscy w domu 63.40 Wszyscy w domu 64.00 Wszyscy w domu 64.20 Wszyscy w domu 64.40 Wszyscy w domu 65.00 Wszyscy w domu 65.20 Wszyscy w domu 65.40 Wszyscy w domu 66.00 Wszyscy w domu 66.20 Wszyscy w domu 66.40 Wszyscy w domu 67.00 Wszyscy w domu 67.20 Wszyscy w domu 67.40 Wszyscy w domu 68.00 Wszyscy w domu 68.20 Wszyscy w domu 68.40 Wszyscy w domu 69.00 Wszyscy w domu 69.20 Wszyscy w domu 69.40 Wszyscy w domu 70.00 Wszyscy w domu 70.20 Wszyscy w domu 70.40 Wszyscy w domu 71.00 Wszyscy w domu 71.20 Wszyscy w domu 71.40 Wszyscy w domu 72.00 Wszyscy w domu 72.20 Wszyscy w domu 72.40 Wszyscy w domu 73.00 Wszyscy w domu 73.20 Wszyscy w domu 73.40 Wszyscy w domu 74.00 Wszyscy w domu 74.20 Wszyscy w domu 74.40 Wszyscy w domu 75.00 Wszyscy w domu 75.20 Wszyscy w domu 75.40 Wszyscy w domu 76.00 Wszyscy w domu 76.20 Wszyscy w domu 76.40 Wszyscy w domu 77.00 Wszyscy w domu 77.20 Wszyscy w domu 77.40 Wszyscy w domu 78.00 Wszyscy w domu 78.20 Wszyscy w domu 78.40 Wszyscy w domu 79.00 Wszyscy w domu 79.20 Wszyscy w domu 79.40 Wszyscy w domu 80.00 Wszyscy w domu 80.20 Wszyscy w domu 80.40 Wszyscy w domu 81.00 Wszyscy w domu 81.20 Wszyscy w domu 81.40 Wszyscy w domu 82.00 Wszyscy w domu 82.20 Wszyscy w domu 82.40 Wszyscy w domu 83.00 Wszyscy w domu 83.20 Wszyscy w domu 83.40 Wszyscy w domu 84.00 Wszyscy w domu 84.20 Wszyscy w domu 84.40 Wszyscy w domu 85.00 Wszyscy w domu 85.20 Wszyscy w domu 85.40 Wszyscy w domu 86.00 Wszyscy w domu 86.20 Wszyscy w domu 86.40 Wszyscy w domu 87.00 Wszyscy w domu 87.20 Wszyscy w domu 87.40 Wszyscy w domu 88.00 Wszyscy w domu 88.20 Wszyscy w domu 88.40 Wszyscy w domu 89.00 Wszyscy w domu 89.20 Wszyscy w domu 89.40 Wszyscy w domu 90.00 Wszyscy w domu 90.20 Wszyscy w domu 90.40 Wszyscy w domu 91.00 Wszyscy w domu 91.20 Wszyscy w domu 91.40 Wszyscy w domu 92.00 Wszyscy w domu 92.20 Wszyscy w domu 92.40 Wszyscy w domu 93.00 Wszyscy w domu 93.20 Wszyscy w domu 93.40 Wszyscy w domu 94.00 Wszyscy w domu 94.20 Wszyscy w domu 94.40 Wszyscy w domu 95.00 Wszyscy w domu 95.20 Wszyscy w domu 95.40 Wszyscy w domu 96.00 Wszyscy w domu 96.20 Wszyscy w domu 96.40 Wszyscy w domu 97.00 Wszyscy w domu 97.20 Wszyscy w domu 97.40 Wszyscy w domu 98.00 Wszyscy w domu 98.20 Wszyscy w domu 98.40 Wszyscy w domu 99.00 Wszyscy w domu 99.20 Wszyscy w domu 99.40 Wszyscy w domu 100.00 Wszyscy w domu 100.20 Wszyscy w domu 100.40 Wszyscy w domu 101.00 Wszyscy w domu 101.20 Wszyscy w domu 101.40 Wszyscy w domu 102.00 Wszyscy w domu 102.20 Wszyscy w domu 102.40 Wszyscy w domu 103.00 Wszyscy w domu 103.20 Wszyscy w domu 103.40 Wszyscy w domu 104.00 Wszyscy w domu 104.20 Wszyscy w domu 104.40 Wszyscy w domu 105.00 Wszyscy w domu 105.20 Wszyscy w domu 105.40 Wszyscy w domu 106.00 Wszyscy w domu 106.20 Wszyscy w domu 106.40 Wszyscy w domu 107.00 Wszyscy w domu 107.20 Wszyscy w domu 107.40 Wszyscy w domu 108.00 Wszyscy w domu 108.20 Wszyscy w domu 108.40 Wszyscy w domu 109.00 Wszyscy w domu 109.20 Wszyscy w domu 109.40 Wszyscy w domu 110.00 Wszyscy w domu 110.20 Wszyscy w domu 110.40 Wszyscy w domu 111.00 Wszyscy w domu 111.20 Wszyscy w domu 111.40 Wszyscy w domu 112.00 Wszyscy w domu 112.20 Wszyscy w domu 112.40 Wszyscy w domu 113.00 Wszyscy w domu 113.20 Wszyscy w domu 113.40 Wszyscy w domu 114.00 Wszyscy w domu 114.20 Wszyscy w domu 114.40 Wszyscy w domu 115.00 Wszyscy w domu 115.20 Wszyscy w domu 115.40 Wszyscy w domu 116.00 Wszyscy w domu 116.20 Wszyscy w domu 116.40 Wszyscy w domu 117.00 Wszyscy w domu 117.20 Wszyscy w domu 117.40 Wszyscy w domu 118.00 Wszyscy w domu 118.20 Wszyscy w domu 118.40 Wszyscy w domu 119.00 Wszyscy w domu 119.20 Wszyscy w domu 119.40 Wszyscy w domu 120.00 Wszyscy w domu 120.20 Wszyscy w domu 120.40 Wszyscy w domu 121.00 Wszyscy w domu 121.20 Wszyscy w domu 121.40 Wszyscy w domu 122.00 Wszyscy w domu 122.20 Wszyscy w domu 122.40 Wszyscy w domu 123.00 Wszyscy w domu 123.20 Wszyscy w domu 123.40 Wszyscy w domu 124.00 Wszyscy w domu 124.20 Wszyscy w domu 124.40 Wszyscy w domu 125.00 Wszyscy w domu 125.20 Wszyscy w domu 125.40 Wszyscy w domu 126.00 Wszyscy w domu 126.20 Wszyscy w domu 126.40 Wszyscy w domu 127.00 Wszyscy w domu 127.20 Wszyscy w domu 127.40 Wszyscy w domu 128.00 Wszyscy w domu 128.20 Wszyscy w domu 128.40 Wszyscy w domu 129.00 Wszyscy w domu 129.20 Wszyscy w domu 129.40 Wszyscy w domu 130.00 Wszyscy w domu 130.20 Wszyscy w domu 130.40 Wszyscy w domu 131.00 Wszyscy w domu 131.20 Wszyscy w domu 131.40 Wszyscy w domu 132.00 Wszyscy w domu 132.20 Wszyscy w domu 132.40 Wszyscy w domu 133.00 Wszyscy w domu 133.20 Wszyscy w domu 133.40 Wszyscy w domu 134.00 Wszyscy w domu 134.20 Wszyscy w domu 134.40 Wszyscy w domu 135.00 Wszyscy w domu 135.20 Wszyscy w domu 135.40 Wszyscy w domu 136.00 Wszyscy w domu 136.20 Wszyscy w domu 136.40 Wszyscy w domu 137.00 Wszyscy w domu 137.20 Wszyscy w domu 137.40 Wszyscy w domu 138.00 Wszyscy w domu 138.20 Wszyscy w domu 138.40 Wszyscy w domu 139.00 Wszyscy w domu 139.20 Wszyscy w domu 139.40 Wszyscy w domu 140.00 Wszyscy w domu 140.20 Wszyscy w domu 140.40 Wszyscy w domu 141.00 Wszyscy w domu 141.20 Wszyscy w domu 141.40 Wszyscy w domu 142.00 Wszyscy w domu 142.20 Wszyscy w domu 142.40 Wszyscy w domu 143.00 Wszyscy w domu 143.20 Wszyscy w domu 143.40 Wszyscy w domu 144.00 Wszyscy w domu 144.20 Wszyscy w domu 144.40 Wszyscy w domu 145.00 Wszyscy w domu 145.20 Wszyscy w domu 145.40 Wszyscy w domu 146.00 Wszyscy w domu 146.20 Wszyscy w domu 146.40 Wszyscy w domu 147.00 Wszyscy w domu 147.20 Wszyscy w domu 147.40 Wszyscy w domu 148.00 Wszyscy w domu 148.20 Wszyscy w domu 148.40 Wszyscy w domu 149.00 Wszyscy w domu 149.20 Wszyscy w domu 149.40 Wszyscy w domu 150.00 Wszyscy w domu 150.20 Wszyscy w domu 150.40 Wszyscy w domu 151.00 Wszyscy w domu 151.20 Wszyscy w domu 151.40 Wszyscy w domu 152.00 Wszyscy w domu 152.20 Wszyscy w domu 152.40 Wszyscy w domu 153.00 Wszyscy w domu 153.20 Wszyscy w domu 153.40 Wszyscy w domu 154.00 Wszyscy w domu 154.20 Wszyscy w domu 154.40 Wszyscy w domu 155.00 Wszyscy w domu 155.20 Wszyscy w domu 155.40 Wszyscy w domu 156.00 Wszyscy w domu 156.20 Wszyscy w domu 156.40 Wszyscy w domu 157.00 Wszyscy w domu 157.20 Wszyscy w domu 157.40 Wszyscy w domu 158.00 Wszyscy w domu 158.20 Wszyscy w domu 158.40 Wszyscy w domu 159.00 Wszyscy w domu 159.20 Wszyscy w domu 159.40 Wszyscy w domu 160.00 Wszyscy w domu 160.20 Wszyscy w domu 160.40 Wszyscy w domu 161.00 Wszyscy w domu 161.20 Wszyscy w domu 161.40 Wszyscy w domu 162.00 Wszyscy w domu 162.20 Wszyscy w domu 162.40 Wszyscy w domu 163.00 Wszyscy w domu 163.20 Wszyscy w domu 163.40 Wszyscy w domu 164.00 Wszyscy w domu 164.20 Wszyscy w domu 164.40 Wszyscy w domu 165.00 Wszyscy w domu 165.20 Wszyscy w domu 165.40 Wszyscy w domu 166.00 Wszyscy w domu 166.20 Wszyscy w domu 166.40 Wszyscy w domu 167.00 Wszyscy w domu 167.20 Wszyscy w domu 167.40 Wszyscy w domu 168.00 Wszyscy w domu 168.20 Wszyscy w domu 168.40 Wszyscy w domu 169.00 Wszyscy w domu 169.20 Wszyscy w domu 169.40 Wszyscy w domu 170.00 Wszyscy w domu 170.20 Wszyscy w domu 170.40 Wszyscy w domu 171.00 Wszyscy w domu 171.20 Wszyscy w domu 171.40 Wszyscy w domu 172.00 Wszyscy w domu 172.20 Wszyscy w domu 172.40 Wszyscy w domu 173.00 Wszyscy w domu 173.20 Wszyscy w domu 173.40 Wszyscy w domu 174.00 Wszyscy w domu 174.20 Wszyscy w domu 174.40 Wszyscy w domu 175.00 Wszyscy w domu 175.20 Wszyscy w domu 175.40 Wszyscy w domu 176.00 Wszyscy w domu

SPRZEDAM Fiat 125p, rok produkcji 1970, w dobrym stanie. Cieszyń, ul. Łowicka 36. 028142

FIATA 125p, rok 1970 sprzedam. Cieszyń, Kasztanowa 8. 029133

FIATA 125p, rok 1978, sprzedam. Skoczów, Górny Bór 7/42. 028139

SPRZEDAM Fiat 126p. Stan bardzo dobry. Cieszyń, Kamienna 3/15, po godz. 18. 028124

SPRZEDAM Trabant 600. Cieszyń, Fryszacka 168. 028128

SYRENE 105 sprzedam. Cieszyń, tel. 241-54. 028127

SPRZEDAM Syrenę 105 oraz cegłarkę do wyrobu cegieł. Cieszyń, tel. 215-96. 028115

SPRZEDAM nowe opony i planckę do Syreny, Staniek, Cieszyń, Zamkowa 16. 028120

SPRZEDAM silnik benzynowy ze skrzynią biegów o poj. 1.600 cm sześć. Audi-100-Passat. Żyła, Cieszyń, Armii Ludowej 156. 028122

TANIO sprzedam przyczepkę towarową, ładowność 400 kg (nowa). Cieszyń, tel. 212-83. 028138

UZBROJONA karoseria Fiat 126p po remoncie, wzmacniacz Akord Stereo 2x60 wat, duża wieża i gramofon Altus sprzedam. Cieszyń, tel. 237-53. 028119

SPRZEDAM Jawę 350. Cieszyń, tel. 226-37. 028137

REGENEROWANIE reflektorów do samochodów produkcyjnych. Władysław Brych, Cieszyń, Zaleskiego 13, tel. 248-25. 28112

KUPIĘ drzwi do Zastawy 750. Cieszyń, tel. 222-41. 028141

KUPIĘ 195p. Zastawę rok produkcji 1980-1984. Sprzedam lub zamienię 127p/74. silniki benzynowe do Peugeota 504 i Skody oraz części do Mercedes. Ustron, tel. 27-82. 028131

GARAŻ w Ustroniu wynajmę w okolicy os. XXX-lecia PRL lub centrum. Ustron, tel. 33-19. 028114

ZAMIEŃ komfortowe M-3 w Skoczowie, II piętro, na równorzędne lub większe w Cieszyń lub Ustroniu. Oferta 90, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 021830

TYCHY — spółdzielcze M-5, I p., telefon, ogródek zamienię na mieszkanie w Cieszyń lub Ustroniu. Oferta 95, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028115

SPRZEDAM 1,37 ha ziemi wraz z budynkiem w Zebrzydowicach. Jadwiga Żyła, Rudnik 65. 028135

DOM w Cieszyń kupię; może być niewykończony. Cieszyń, tel. grzeźnościowy 226-81. 028117

CAMPING na lato, używalność łazienki wynajmę. Ustron, Pana Tadeusza 14. 021844

ODSTĄPIĘ sklep zielarsko-kosmetyczny w Ustroniu, k/ Ryńku. Wiadomość — sklep. 028130

BIOHOROSKOP zgodność partnerskiej z biorytmami dwóch osób. Zakład Komputerowy „BIOTEST”. 78-600 Wałcz. Prześlij dwie daty urodzenia. 177/p

SPRZEDAM konstrukcję szklarni o wym. 17x3 m. Ustron-Nierodzim, ul. Skoczowska 143. 028132

SETERA IRLANDZKIEGO — szezke trzymiesięczna sprzedam. Cieszyń, tel. 222-81, po 20. 028134

SPRZEDAM nowy akordeon produkcji NRD. Cieszyń. Srebrna 12/7. 028136

KUPIĘ piec gazowy c.o., testowany. Oferta 94, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028116

JALÓWKĘ wysokocielną sprzedam. Karol Chmiel, Debowiec 256. 028140

PARKIET dębowy, okna skrzynkowe sprzedam. Cieszyń, 22-786. 028142

PRZYJME eukliernik na cały etat lub pół i pomoc oraz kupię dzielnik do ciasta. Ustron, tel. 25-31. 028123

UCZNIA przyjmę od wakacji na bardzo dobrych warunkach. Wszystkie soboty wolne. WULKANIZATORSTWO BANOT, Skoczów, Zamkowa 5. 028110

SAMOTNY emeryt bez nabożów, własny dom, sad, poślubi starszą kulturalną panią. Listy: „8249” Biuro Ogłoszeń. Katowice. 189

CIEŚLAR Stanisław, zamieszkały Cisownica 215, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, T. 28113

GŁÓWCZAK RYSZARD, zamieszkały Górki Wielkie 105, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, C. 028118

WŁADYSŁAW ROKICIAK, zamieszkały Rdzawka 78, przepraszam kelnerkę Alicję Mall-szewską i szatniarza Stefana Hajduka z restauracji „Zamkowa” w Cieszyń za zniszczenie w dniu 15.06.1986. 028148

KOMPUTEROWY biohoroskop partnerski „BIORYTM”. 64-820 Pila, skrytka 181. Prześlij dwie daty urodzenia. 162/p

SZCZUPAK RYSZARD, zamieszkały Cieszyń, Kamienka 2/31, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 028129

ZAKŁAD KARNY W CIESZYŃNIE

zatrudni

MĘŻCZYZN da lat 30 posiadających średnie wykształcenie, z uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej i dobrym stanem zdrowia.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kodr. 262kr

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH W BIELSKU-BIAŁEJ z/s W CIESZYŃNIE

zatrudni

na terenie:

Cieszyń, Ustronia, Bielska-Biała, Żywca

- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do prac drogowych
- KIEROWCÓW z kategorią prawa jazdy C lub D
- DOZORCÓW
- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW DROGOWNICTWA lub BUDOWNICTWA na stanowisko majstra, kierownika budowy
- INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA

DZIAŁ
SŁUŻBY
PRACOWNICZEJ
WPRD.
CIESZYŃ,
UL. BIELSKA 47

267kr

Informujemy, że no skutek mylnego składu w drukarni zaistniała pomyłka w ogłoszeniu kr 252.

W Cieszyń przyjmuje ginekolog i chirurg, natomiast stomatolog przyjmują w Skoczowie.

UWAGA MIESZKAŃCY CIESZYŃNIA!

W okresie od miesiąca czerwca do września br. na terenie miasta Cieszyń przebiegać będzie kampania wyborcza ławników ludowych do sądów i członków do kolegów d/s wykroczeń. W tym celu w zakładach pracy, organizacjach społecznych oraz w samorządach mieszkańców odbywają się zebrania, na których wyłonione zostaną kandydatury do w/w organów.

Kandydaci winni rekrutować się spośród obywateli o nieposzlakowanej postawie moralnej, niekaranych sądowo, cieszących się zaufaniem i autorytetem w środowisku, a także produkujących w pracy zawodowej i społecznej, przy czym kandydat na ławnika winien posiadać ukończone 26 lat życia, zaś kandydat na członka kolegium — 24 lata życia.

Wylonione w toku zebrania kandydatury zostaną zgłoszone Miejskiej Radzie Narodowej w Cieszyń, która to Rada przeprowadzi do końca września br. wybory ławników ludowych i członków kolegium d/s wykroczeń.

Wszelkie zapytania należy kierować do Miejskiego Biura Koordynacyjnego Wyborów Ławników Ludowych i Członków Kolegów d/s Wykroczeń, którego siedziba znajduje się w Urzędzie Miejskim w Cieszyń, Rynek 1, I p., pokój nr 8 (tel. 217-07).

Prosimy o aktywny udział społeczeństwa w zebraniach organizowanych w zakładach pracy i samorządach mieszkańców.

Terminy zebrania będą ogłaszane w miejscach zamieszkania i zakładach pracy. 263kr

URZĄD MIASTA I GMINY W SKOCZOWIE WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ, MIESZKANIOWEJ, URBANISTYKI, ARCHITEKTURY I NADZORU BUDOWLANEGO

działając na podstawie § 56 rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 roku w sprawie nadzoru urbanistyczno-budowlanego (Dz. U. nr 8, poz. 48 z 1975 roku i Dz. U. nr 1, poz. 9 z 1976 r.)

p r z y p o m i n a

wszystkim właścicielom i administratorom budynków mieszkalnych na terenie miasta i gminy Skoczów o obowiązku dokonywania przeglądów instalacji elektrycznych, piorunochronnych i gazowych w budynkach.

Badanie stanu technicznego w/w instalacji należy zlecić jednostkom lub osobom posiadającym uprawnienia w tym zakresie.

Protokoły z przeglądów instalacji winny być udostępnione organom upoważnionym do kontroli przestrzegania przepisów w budownictwie. 264kr

KOPALNIA SKALNYCH SUROWCÓW DROGOWYCH ZAKŁAD W WISŁE

zatrudnią natychmiast:

- KIEROWCÓW TECHNOLOGICZNYCH z prawem jazdy kategorii C
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do obsługi zakładu przerobczego i wierceń
- ŚLUSARZA REMONTOWO-WARSZTATOWEGO
- ELEKTROMONTERA INSTALACJI I URZĄDZEŃ ELEKTROENERGETYCZNYCH

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników górnictwa skalnego. 268kr

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM! RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE W JASTRZĘBIU ZDROJU

informuje,
że jego kopalnie przyjmują stale do pracy pod ziemią mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat

Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifikowanym i niewykwalifikowanym) kopalnie gwarantują dobre warunki placowe oraz inne szczególne uprawnienia, w tym:

- specjalną premię produkcyjną.
- 13 i 14 pensję po nienagannym przepracowaniu jednego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika,
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika,
- węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownikom żonatym),
- nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat (z możliwością zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia),
- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarli związek małżeński po dniu 1.02.1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach nienagannej pracy.

- mieszkanie rodzinne po 5 latach nienagannej pracy. Kopalnie nie reflektują na kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwolnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ DZIAŁY ZATRUDNIENIA KOPALNI:

- w Jastrzębiu Zdroju: „JASTRZĘBIE” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BORYNIA” (tel. 62611), „XXX-LECIA PRL” (tel. 61031), „MANIFEST LIPCOWY” (tel. 61071)
- w Żorach: im. „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPIŃSKI” (tel. 42911).

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE 101kr



REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE W BIELSKU-BIAŁEJ, UL. KOŁŁATAJA 10 tel. 249-94, 258-42

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

- obliczania ścian budynku kamieniem przy ul. Bogusławskiego 24 Bielsko-Biała.

Bliższych informacji w sprawie wykonawstwa udziela Zespół Techniczno-Produkcyjny w siedzibie Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z napisem „Przetarg” należy przesłać pod adresem J.w. Komisję otwarcie ofert nastąpi w 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 265kr

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

Juwena

W CIESZYŃNIE

poszukują pilnie do pracy

- NA STANOWISKA ROBOTNICZE:
- SZWACZKI MASZYNOWE
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- NA STANOWISKA NIEROBOTNICZE:
- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA DZIAŁU KONTROLI JAKOŚCI
- INSPEKTORA BHP
- SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s SOCJALNO-BYTOWYCH
- SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s ZAOPATRZENIA
- KASJERA ZAKŁADOWEGO

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA Dział Służb Pracowniczych, Cieszyń, al. Łyśka 3, tel. 205-41, wewn. 45. 266kr

POGODA DLA KAPELUSZY

Tygodnik „Veto” przeprowadził w warszawskich sklepach branzowych sondę dla zorientowania czytelników w zapotrzebowaniu na kapelusze, których jedynym producentem jest skoczowski „Polkap”. Podstawowy wniosek: jest to nakrycie głowy b. modne zarówno dla pań, jak i panów.

Do marca dostawy skoczowskich kapeluszy do branzowych sklepów były niewielkie, a wybór fasónów skromny. Tak np. w sklepie przy ul. Marszałkowskiej wykupiono wszystkie zapasy. Dostosowując się do zapotrzebowania fabryka znacznie zwiększyła jednak ilość dostarczanych wyrobów, wydanej poprawie uległ też ich asortyment. W kwietniu wspomniany sklep przy ul. Marszałkowskiej otrzymał już 500 szt. kapeluszy. (a)



Z NASZEGO ARCHIWUM. Widok na centrum Wisły od strony północnej. Na pierwszym planie budynki kościoła parafialnego, poczty oraz abecznego Urzędu Miejskiego. Na terenie, który był przeznaczony pod uprawę ziemi, stanęły budynki spółdzielcze. Zdjęcie z r. 1948. • Reprod. Henryka Tomaszewskiego.

Klient do kelnera:
— Jo zamówił jarzynowóń, a pan mi przyniósł mięsón.
— To je jarzynowo.
— Ale widzim, że z mięsón.
— Niech sie pan nie boi, nie wliczymy ji do rachunku.

Do sklepu przylatuje roz-pajejóno baba.
— Kupiła żech u was kilo kóniskij kielbasy.
— Nó i co z tego?
— A to, żech w ni znalazła kasek gumy.
— Nic dziwnego, zamiast kóni jeżdżi no polgch coroz więcej traktorów.

— Mamó, czymu, jak kie-ry wychodzi, dycki go od-kludosz do dwyrżi?
— Żeby sie upewnić, że naozai idzie.



Kiesi przyjechał do Jawo-ryżki Franciszek J. Kozół se zawiolał nejstarszego czło-wieka.
— Wiela mocie roków? — spytał cesarz.
— Na 101 — odpowiedział Jałowiczor.
— I sóm żeście nejstarszy w dziedzinie?
— Ni, mój brat mo 109.
— Tóć czymu ón nie przy-szedł?
— Na bó wypit pół litra i kapke sie mu nogi szolq-cóm.

Do PZU w Cieszyńie przyszedł gazda z Kieczyc.
— Jo w sprawie odszko-dowania.
— Cóż sie wóm przytrefi-to?
— Nieszczęści w chlywie.
— Uginyla krowa?
— Gorszy.
— Kón?
— Jeszcze górszy.
— Traktor sie spolił?
— Ni, pobawilech sie kap-ke na sionie z Zuzkóm i te-raz muszym płacić alimyn-ty.

Ksiądz pyto dziecek:
— Jak dólgo byli Adam i Ewa w raju?
— Jyny do jesiynt — pra-wił Jurek.
— Skąd wiysz?
— A kiedy są zdrzałe jab-ka?

OPAKOWANIA

Cieszyńskie Zakłady Kar-toniarskie są znaczącym w kraju producentem opa-kowań na wyroby branzj spożywczej, zabawkarskiej, kosmetycznej czy tytonio-wej. Korzystają z nich tak wymagający odbiorcy, jak warszawski „Wedel” czy Polskie Nagrania.

Profil produkcji jest stale poszerzany o nowe, ciekawe wzory opakowań z wieloko-lorowym nadrukiem. Na ry-nek trafiają też teczki z ry-sunkami do kolorowania kredkami, plansze gier dla dzieci i opakowania na tor-łownice.

Jak informuje dyr. „Karto-nu” mgr inż. Andrzej Ce-bula, załoga wytwarza rów-nież opakowania zbiorcze z kratownicami i opakowania jednostkowe z litej tektury szarej. Zakład przygotowuje się do produkcji opakowań z tworzyw sztucznych łączo-nych z tekturą. (kar)

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

Autor urodził się 4 XII 1919 r. w Dąbrowej na Za-olziu. Jest synem znanego nauczyciela i działacza społecznego Jana Żebroka. Na rok przed wybuchem II wojny światowej ukończył gimnazjum klasyczne im. A. Osuchowskiego w Cieszyńie. Po odbyciu stażu w junackich hufcach pracy został powołany do odbycia służby wojskowej w Dywizyjnym Kursie Podchorążych Rezerwy 21 DPG w Cieszyńie. W kampanii wrześnio-wej przeszedł szlak z Cieszyńa przez Bielsko, Nowy Sącz i Brzeżany do Przełęczu Wyszakowskiej. Tam prze-kroczył 19 IX 1939 r. granicę polsko-węgierską. Prze-bywał w obozie dla internowanych w Győr. W lutym 1940 r. przedostał się przez Jugosławię i północne Włochy do Francji. W Bretanii zastał wcielony do armii polskiej gen. Sikorskiego. Przeszedł kampanię francuską, walcząc na wschód od Verdun i Toul. 17 VI 1940 r., w czasie próby przebicia się przez pierś-cień nieprzyjaciela, jego pluton wpadł w zasadzkę, z której ocalało tylko kilkunastu żołnierzy. Tak został jeńcem wojennym nr 10846...

KRIEGSEFENGNER

NR 10846

STEFAN ŻEBROK

Po krótkiej rewizji osobistej w poszukiwaniu bro-ni i po zabraniu mi pasa wojskowego. nie-miecki patrol z gotowymi do strzału automa-tami ponrowadził mnie w niewiadomym kierun-ku. Na pytanie, skąd się tu znalazłem w pojedynkę i gdzie mam resztę towarzyszy, odpowiedziałem w kil-ku zdaniach o wczorajszej potyczce, z której jako je-den z niewielu wyszedłem bez szwanku, reszta zaś towarzyszy została zabita, ranna lub wpadła do niewoli.

Byłem zupełnie odepiały i zrezygnowany. Niemcy nie odnosili się do mnie nawet specjalnie wrogo. Byli wi-docznie zadowoleni ze „zdobyczy”, poczęstowali mnie papierosem, który początkowo zakreślił mi w głowie, ale wkrótce dodał sił i postawił na nogi. Niemcy jak-by mi nawet trochę zazdrościli.

— No, ty już masz wojnę za sobą — mówili — a nas czeka jeszcze Anglia.

O Francji ani słowa. Czyżby to już był koniec wiel-kiej Francji, w którą tak wierzyliśmy i z którą wią-żaliśmy tyle nadziei?

Po krótkim marszu znaleźliśmy się na olbrzymiej polanie, gdzie odpoczywały i opalały się chyba kilka tysięcy niemieckich żołnierzy. Kilkanaście czołgów i wozów pancernych stało w bezruchu. Poza tym ci-sza, żadnych strzałów. Nie zauważyłem nawet ochro-ny przeciwlotniczej. Inna rzecz, że już od kilku dni nie widziałem żadnego francuskiego samolotu; w po-wietrzu operowały wyłącznie samoloty z czarnymi krzyżami. Nie wiedziałem wówczas, że wszystkie siły alianckiego lotnictwa skoncentrowano pod Dunkierką, gdzie osłaniały odwrót brytyjskiego korpusu.

Chyba to już rzeczywiście koniec Francji...

Setki wrażeń oczu wpatrywały się we mnie z nie-nawistnością. Bolesnie kłuli mnie wyzywiska, jakże często wymawiane po polsku. „Ty pieronie jeden! Na gwałt z nim! Po co go jeszcze prowadzicie? Takie były „odzywki” żołnierzy z dywizji gdańskiej i opolskiej.

Wreszcie przeprowadzono mnie do młodego porucz-nika, który leżał na kocu w samych tylko spodniach, bez munduru. Patrol zameldował mu złapanie jeńca. Oberleutnant szybko ubrał mundur i rozpoczęło się pierwsze przesłuchanie. Natychmiast utworzył się wo-kół wianuszek złożony z setki ciekawskich.

Na pytania odpowiadałem niczego nie ukrywając. Pochodzę ze Śląska, brałem udział w kampanii wrześ-niowej, byłem internowany na Węgrzech, potem przez Jugosławię i północne Włochy dostałem się do armii polskiej we Francji.

To im się nie podobało. Słyszając, że beż przeszkód jechałem pociągami przez Włochy, oberleutnant po-wiedział z przekąsem: „Ja, das sind unsere Verbun-dete”. (Tak, to są nasi sprzymierzeńcy). Potem, wska-zując na mnie, dodał: „To jest też jeden z takich, co walczyli pod Narwikiem”. Nie zdawał sobie sprawy, jaką sprawił mi tymi słowami satysfakcję. „Musielis-cie pod Narwikiem porządnie dostać w skórę od na-szych” — pomyślałem.

Zapytano mnie jeszcze, czy jestem głodny. Powie-działem, że od prawie 3 dni nic nie jadłem. Nie do-stałem mimo to nie do jedzenia ani do picia. Odpro-stałem mnie do jakiejś wioski i umieszczono na podwórzu dużego gospodarstwa, gdzie leżało pod wie-łką, na gołej ziemi kilkudziesięciu jeńców, w wiek-szości Polaków. Był wśród nich podchor. M. z tego samego co i ja batalionu oraz aspirant Chrzczanowski (znał biegle 6 języków), który miał całą twarz zalana krwią. Dostał odłamkiem w szczękę. Zauważyłem je-szcze kilku innych rannych. Niemcy ich nie opatrzyli, nie obmyli im nawet ran.

U wejścia do gospodarstwa zwisała flaga ze swa-etyką. Prawdopodobnie w zabudowaniach znajdował się sztab jakiejś dywizji, gdyż kręciło się tam sporo szarzy. Pod wieczór wszczął się ruch. Z zewsząd chodzący radosne okrzyki Niemców. Ich roześmiane twarze kontrastowały z naszymi umęczonymi i zre-zygnowanymi obliczami. Z samochodów ściągnięto in-strumeny muzyczne. Kazano nam stanąć na baczność. Orkiestra wojskowa odegrała „Deutschland, Deutsch-land uber alles...”

Podano do wiadomości, że Francja ostatecznie ska-pitulowała, a my będziemy rozstrzelani, gdyż Hitler armii polskiej gen. Sikorskiego nie uznaje za regular-ne wojsko, a tym samym nie uznaje się nas za jeń-ców wojennych tylko za bandytów. Było nam wów-czas obojętne, co z nami zrobią, chciało nam się tylko potwornie pić. Nawet głodu nie odczuwaliśmy. W naj-gorszym położeniu byli ranni, których trapiła gorączka.

KRYŻÓWKA

POZIOMO: 1. z dębu spadł i zlamal gnat, 6. krajana, 11. fotograficzny, telefoniczny itp., 12. wojskowa czapka francuska, 13. miasto w Pa-kistanie, 14. wynalazca dyna-mitu, 15. król Wizygotów, w 410 r. zdobył Rzym, 17. sieć do połowu ryb dennych, 18. ehory na uwiad rdzenia krę-gowego, 21. Jan Chryzostom..., 22. chronią buty w cza-sie deszczu, 26. mały Aleks-ander, 27. nazwa Grecji jak-o prowincji rzymskiej od 27 r. p.n.e., 30. najważniejszy w samolocie, 31. skorupiak dzie-sięcionogi, 32. stosowany pod-czas narkozy, 33. mini pod-pis, 34. jezioro w Chinach, zach. Himalaje, 35. jeden z przywódców Rewol. Francuskiej.

PIONOWO: 1. napój śnia-daniowy dla dzieci (nie tyl-ko), 2. kamień szlachetny sto-sowany w jubil., 3. zamiesz-kuje na pograniczu Kenii i Tanzanii, 4. do wody, gazu lub wydechowa — wspak, 5.

coś ekstra, 7. miasto w Pil-skim nad Czarną, 8. lewa strona rachunków w księgo-wości, 9. chęć do jedzenia, 10. guz zapalny, 16. gryczana lub manna, 19. dyrygent an-gielski 1879-1961, założyciel Royal Philharmonic Orche-stry, 20. „ulan” z filmu „Czte-rej pancerni i pies”, 21. w dawn. Polsce obrzęd upoka-rzania się przestępcy wobec poszkodowanych, 22. miasto i port w Jugosławii (Słowe-nia), 23. kozodój, 24. pierw. chemiczny o liczbie at. 62, 25. miara drogocennych kamie-ni, 28. rumuński taniec lud-owy, 29. dzielnica Tel Awiwu. „ZYGA”.

ROZWIĄZANIE KRYŻÓWKI NR 22 (1286)

POZIOMO: parada, Oran, lokata, IT, ef, Maroko, ewen, Ramona.

PIONOWO: polimer, rok, ara, datek, anafóra, otawa, rem, ono.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Barba-ra Glet z Cieszyńa i Czesław Witkowski z Bielska Białej.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11							12		
13							14		
15					16		17		
				18		19			
	20		21						
22		23					24		25
26					27		28		29
30						31			
32					33				
34						35			

LEPSZO SWOBODA
NIŻ WYGODA.



Cotygodniowe targi w naszych miastach cieszą się pawa-dzeniem. Jeszcze bardziej atrakcyjne są jarmarki, które nawiązują do bogatych tradycji regionu. • Fot.: Paweł Czupryna.

KAZIMIERZ WĘGRZYN

NA MIŁOŚNIKA PRZYRODY

drogi mu był los żabki i każdego kwiecica .
gdy komar nóżkę zlamal z pomocą nie zwlekał
i tak przyrodę kochał — że z miłości do niej
niejednego po drodze zdeptał człowieka

AKTUALNOŚCI

SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Na okres od 15 maja do 30 września wprowadzono w rest. „Centralna” oraz w rest. i kawiarni „Pod Jeleniem” w Cieszyńie sezonowa podwyżkę cen w wys. 10 proc.

● Przy Miejskim Zarządzie Zieleni w Cieszyńie powołano radę techniczną opiniującą projekty nowych zieleńców. W jej skład weszli m. in. architekci i plastycy.

● Za wyniki finansowe Gminna Spółdzielnia w Past-wiskach uzyskała III miejsce w województwie. Jej prze-sem był Andrzej Witoszek.

● Na XXX Targach Po-znańskich „Celma” zaprezen-towała całą gamę silników e-lektrycznych. „Cefana” na-rzędzia ręczne i elektryczne. „Olza” 15 wyrobów, a Zakła-dy Wyrobów Filcowych ze Skoczowa modne wówczas kapelusze „alpejskie” oraz kapelusz letni „superior”.

● Spółdzielnia Mieszkanł-o-wa „Cieszyńianka” prowadzi-la budowę 100 mieszkań.

Wkład na M-2 wynosił 18 tys., na M-3 — 24 tys., a na M-4 — 33 tys. zł.

● Zarząd PSS „Konsum Robotniczy” zawarł umowy, na podstawie których nad sklepem papierniczym w Rynku objęła patronat Woj. Hurtownia Artykułów Użytku Kulturalnego, sklepem z tkaninami wełnianymi przy ul. Regera zaopiekowała się Woj. Hurtownia Tekstylna, zaś sklepem z kryształami i ceramiką przy ul. Limanow-skiego Woj. Przedsiębiorstwo Artykułów Gospodarstwa Do-mowego „Arged”.

● Zmarł 100-letni śpiewak ludowy i gawędziarz Franci-szek Żerdka z Górek Wiel-kich.

Wiceprzewodniczący PPRN inż. Jan Kohut doko-nał odsłonięcia tablicy ku czci Jana Światłowni na bu-dynku starej szkoły przy pl. Zdrojowym w Wiśle. Przemawiali Emil Baran i Henryk Haha.

PRZEDJAZDOWE SPOTKANIE

Dnia 20 bm. odbyło się w Bielsku-Białej spotkanie aktywistów ideologicznego z delegatami na X Zjazd PZPR, wśród nich z szefem produkcji Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej, Teodorem Dziadkiem.

Z efektami dyskusji nad projektem programu partii oraz nad tematami KC zapoznali uczestników kierownik Wydziału Ideologicznego Komitetu Centralnego PZPR Władysław Lora, który poinformował m.in., że co piąty uczestnik przedjazdowej debaty nie należy do partii.

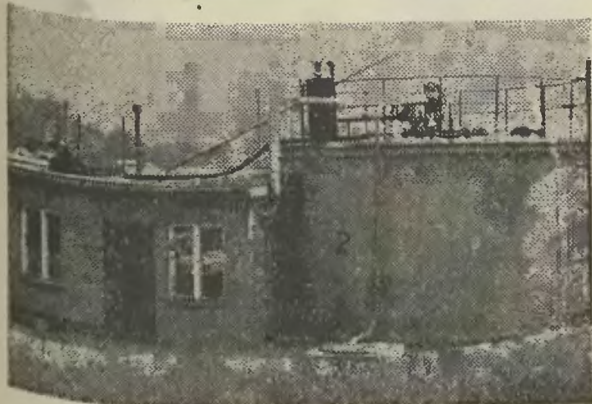
W dyskusji podczas spotkania głos zabrał m.in. Edward Bulawa z Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszyźnie, który ocenił krytycznie dotychczasowy system kształcenia kadr nauczycielskich, w tym także w reprezentowanej przez niego uczelni.

Spotkanie prowadził sekretarz KW PZPR Józef Namorski. (m)

RESTAUROWA ZABYTKI

Państwowa Stadnina Konia w Pruchnej, która posiada też gospodarstwo w Jarząbkowicach i w Golasowicach, przystąpiła do remontów kapitalnych zabytowych dworców, które znajdują się w tych miejscowościach i są własnością Stadniny.

Na prace restauracyjne tych obiektów wydatkowano już 10 mln zł. (kot)



Fot.: Henryka Tomaszczyk

ENERGIA Z GNOJOWICY

W RSP „Jelenica” w Ustroniu pracuje jedyna w kraju instalacja do produkcji biogazu. Jest to stacja prototypowa zaprojektowana przez katowicki „Energoprojekt”. Inwestorem był Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych w Bielsku-Białej. Koszt wyniósł ok. 15 mln zł.

Instalacja nie została dotychczas przejęta przez „Jelenicę”. Jak informuje prezes RSP Monika Izmałowicz, inwestor dokonuje jeszcze zmian konstrukcyjnych. Prawdopodobnie przystąpi do budowy dużo większego zbiornika do magazynowania gnojowicy.

Instalacja wykorzystuje gnojowicę pochodzącą ze stanowisk trzody chlewnej i pomiot z nasek. Gnojowica jest dostarczana rurociągiem z fermy do 2 zbiorników o poj. 30 m sześciu, każdy. Poprzez fermentację i mieszanie uzyskuje się z nich dziennie do 80 m sześciu biogazu o wysokiej kaloryczności. Gaz zużywa się do celów gospodarczych, m.in. do podgrzewania paszy w mieszalniku. Masa pofermentacyjna służy jako doskonały nawóz.

Uruchomienie instalacji zmniejszyło wydatki na uciążliwość fermy dla środowiska. Są też inne zalety, m.in. oszczędności węgla i koksu. (kar)

PRZODUJEMY W CZYNACH

Dnia 19 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Czynów Społecznych WRN w Bielsku-Białej. Dokonano oceny realizacji czynów za ubr. Mieszkańcy Podbeskidzia wykonali je za wartość 1.661 mln zł, z czego czynów inwestycyjnych stanowią 744 mln zł. Średnia wartość na 1 mieszkańca wyniosła 1.912 zł przy średniej krajowej 1.124 zł. Daje to naszemu województwu III miejsce w kraju.

Na tie tej statystyki dos-

konale prezentują się mieszkańcy naszego regionu. Czynów wartości ponad 100 mln zł wykonano w Brennej i w Dębówcu. Średnia wartość czynów społecznych na 1 mieszkańca w Strumieniu wynosi 5.583 zł, w Ustroniu 2.743, a w Wiśle 2.197 zł. Duże są również świadczenia ludności. Np. w gm. Dębówiec wynoszą one 12.763 zł na 1 mieszkańca, w Brennej 8.120, a w Chybiu 3.443 zł. (kot)

NAGRODY DLA MISTRZÓW

Ogłoszone wyniki wojewódzkiego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych i nagrodę otrzymał Tomasz Ciemała z ZSO im. Osuchowskiego w Cieszyźnie.

wzór przemysłowy” wyróżnienia otrzymali Czesary Działek i Rafał Kaleta, również z ZSO im. Osuchowskiego.

Jury konkursu uhonorowało II nagrodą Radę Szkolną Turnieju przy ZSO im. Osuchowskiego. (kot)

NR 26 (1290) • ROK XXIX • 27 VI — 3 VII 1986 R. • CENA 8 Zł

FILOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

TRUDNA SYTUACJA USTROŃSKIEJ OŚWIATY

Stanem boży oświatowej oraz wychowania przedszkolnego zajmowali się w ub. piątek członkowie miejskiej organizacji partyjnej w Ustroniu. Obradom KM PZPR przewodniczył I sekretarz KM Bronisław Brandys, referat Egzekutywy przedstawił przewodn. Komisji Oświaty i Kultury KM PZPR Leszek Szczypka.

Baza szkolna i przedszkolna jest w naszym jedynym uzdrowisku daleka od poleceń. W 5 szkołach podstawowych uczy się aż 2.150 uczniów. Najgorsza sytuacja jest w SP nr 1 w Centrum, do której powinno uczęszczać tylko 400 dzieci, a uczy się 740. Współczynnik zmianowości wynosi więc 1,82. Ponadto brak w placówce z prawdziwego zdarzenia pracowników: fizycznej, chemicznej, biologicznej, nauczania początkowego, ciśnie są szatnie, a kuchnia o pow. 36 m kw. nie posiada zaplecza. Prognozy dla szkoły są jeszcze gorsze. Do końca lat

80, po oddaniu osiedli domków jednorodzinnych w Poniwcu i w Jelenicy liczba dzieci wzrośnie o dalszych 80, tj. 2-krotnie przekroczy planowaną ilość uczniów na ten obiekt.

Czarne chmury zbierają się też nad SP nr 2, do której uczęszcza 838 uczniów, a zmianowość wynosi już 1,33. Przewiduje się, że po rozbudowie osiedli „Centrum”, „Hermanice” i „Goje” liczba uczniów wzrośnie do 1.150. Ma to nastąpić w 1990 roku.

Z trudnościami lokalowymi boryka się SP nr 6 w Ustroniu-Nierodzanu. Trwa

modernizacja obiektu, lecz tempo prac budzi poważne zastrzeżenia i obawy, czy do czerwca 1987 r. prace zostaną ukończone.

Zastanawiano się podczas obrad, co należy uczynić, aby poprawić bazę szkolnictwa podstawowego. Na pewno trzeba przystąpić do rozbudowy szkół nr 1 i 2 oraz przeprowadzić modernizację SP nr 3. Prawdopodobnie modernizacja „trójki” doczeka się najszybciej realizacji gdyż są gotowe projekty na dobudowę szatni dla 300 dzieci, kompleksu pracowni do zajęć praktyczno-technicznych oraz modernizacji kuchni. Część środków zabezpieczy WZSP Katowice, organizator kolonii w Ustroniu-Polanie. W SP nr 5 w Ustroniu-Lipowcu

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

POD PATRONATEM GŁOSU

MARATON PŁYWACKI W CIESZYŃNIE

Dnia 6 VII odbędzie się V Pływacki Wyścig Długodystansowy Ziemi Cieszyńskiej. Zawody zostaną przeprowadzone na basenie przy al. Łyska. Bieg główny odbędzie się na dystansie 10 km. Ponadto pływacy-maratoniści będą startować na dystansie 3 km.

Organizatorem maratonu pływackiego jest Rejonowy Oddział Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, a patronat nad zawodami, podobnie jak w latach poprzednich, objęła nasza Redakcja. (r)

NIELEGALNA „ELEKTRONIKA” W „CHOPINIE”

W ciągu jednej dekady czerwca funkcjonariusze z Działu Operacyjnego Urzędu Celnego w Cieszyźnie ujawnili w skrytkach wagonowych pociągu pociągowego „Chopin”, kursującego między Wiedniem a Warszawą, duże ilości zegarków elektronicznych: 700 szt. damskich m-kl „Eland”, 980 męskich m-kl „JD Eland”, 100 szt. męskich i 80 szt. damskich m-kl „Magnu” oraz 18.200 szt. baterii.

Łączna wartość ujawnionego przemytu wyniosła 4,5 mln zł.

(Jaw)

MATURZYŚCI PODEJMĄ PRACĘ

Mury Zespołu Szkół Zawodowych CZS „Sch” im. Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, który jest największą na naszym terenie placówką oświatową kształcąca młode kadry dla handlu miejskiego i wiejskiego, opuściło w bm. 361 absolwentów. Jak nas poinformował dyr. szkoły mgr Karol Białon, pracę w gesach bądź placówkach „Społem” podejmie 22 techników ekonomistów o specjalności ekonomika i organizacja przedsiębiorstw handlowych, 33 techników technologów o specjalności żywienia zbiorowego oraz 21 absolwentów Policealnego Studium Zawodowego.

Szkoły zawodowe ukończyło 169 uczniów. Sprzedawcy zostaną zatrudnieni w „Społem”, WPHW, „Polmożbycie”, kucharze w stołówkach szkolnych, motelach oraz w „Konsumie Robotniczym” i w miejscowych GS-ach, ciastkarze i kelnerzy w „Społem”, aparatowi przetwórstwa mięsnego w Zakładzie Mięsnym w Cieszyźnie i w zakładach mięsnych prowadzonych przez GS, a 16 ukierników przemysłowych trafi do cieszyńskiej „Olzy”.

Popularna „handlówka” kształci również techników ekonomistów na wydziale zaocznym. Liceum Ekonomiczne ukończyło 95 osób. (r)



Dziś pożegnanie ze szkołą. Wszystkim uczniom życzymy udanych wakacji. Oby tylko pogoda sprzyjała! • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Janina Ciupek

DOTRZYMALI SŁOWA

Dla uczczenia X Zjazdu PZPR załogi zakładów pracy, pracownicy instytucji i młodzież podjęły wartościowe czyny produkcyjne i społeczne. Napływają meldunki o wykonaniu podjętych zobowiązań.

Zakładowa Zawodowa Straż Pożarna „Polifarbu” wykonała w czynie społecznym remont strażnicy wartości ok. 410 tys. zł. Laboratorium zakładowe tego przedsiębiorstwa wykonało zobowiązanie, zastępując olej lniany i sojowy krajowym olejem rzepakowym, co dało dotąd oszczędność ok. 30 tys. zł, a do końca roku przyniesie ok. 170 tys. zł.

Załoga Woj. Przeds. Robót Drogowych wykonała na rzecz Zjazdu, z inicjatywy organizacji partyjnej, czyn społeczny wartości ok. 160 tys. zł. W jego realizacji

wzięło udział 170 pracowników.

Członkowie partii przy Przedsiębiorstwie Remontowo-Montażowym „Sposmasz” przepracowali na rzecz przedsiębiorstwa 208 godz. w czynie społecznym.

POP przy Urzędzie Celnym w Cieszyźnie informuje, że w czynie dla uczczenia X Zjazdu wzięło udział 56 funkcjonariuszy celnych. Przepracowano 532 godz. Uzyskano w formie cła 4.980 tys. zł.

Zakład Telemechaniki Górniczej „Elektrometal” w Cieszyźnie wykonał dodatkową produkcję wartości ok. 5 mln zł. (a)

LAUREAT KONKURSU

Został rozstrzygnięty Konkurs Kompozytorski im. Grzegorza Fitelberga, którego organizatorem była Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i TV przy współudziale Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

Laureatem VII nagrody (i nie przyznano) został asystent Wydziału Wychowania Muzycznego Filii USŁ w Cieszyźnie Andrzej Działek, za „Simfonię” na orkiestrę symfoniczną. Sukces cieszyńskiego kompozytora jest tym większy, że A. Działek uzyskał także III nagrodę — za koncert klawesynowy. Posa tym przyznano tylko jedno wyróżnienie, które uzyskał Rafał Stradomski z Warszawy.

Ogółem nadesłano na XXI Konkurs, organizowany po 6-letniej przerwie, 38 partytur. Na czele jury głą Krzysztof Penderecki. (m)

MŁODZI SPÓŁDZIELCY

Spółdzielnia Uczniowska „Zuch” działająca przy SP im. Powstańców Śląskich w Strumieniu, należy do najlepszych w kraju. Od lat zajmuje czołowe miejsca w ogólnopolskim konkursie pod hasłem „Działamy Samorządnie, oszczędnie i nowocześnie”. Spółdzielnia, która kierują Mirosława i Jan Jaluwiczorowie, otrzymała 2-krotnie pułchar ufundowany przez prezesa CRS „Samopomoc Chłopska” w Warszawie.

„Zuch” skupia ponad 340 uczniów, głównie klas od 3 do 8. Roczne obroty sięgają blisko 2,5 mln zł, a wypracowany zysk wynosi 250 tys. zł. Oprócz działalności handlowej, członkowie rozwijają działalność kulturalno-oświatową. Wraz z harcerzami szkoły założyli „Klub Przyjaciół”, który urządził własny miślatni w szkolnej auterlinie. (kot)

SŁUŻĄ KLIENTOM

Gminna Spółdzielnia w Wiśle szczyty się rozbudowaną bazą. W miejsce dawnych sklepików i niewielkich gospód powstały nowoczesne, obszerne obiekty.

W r. 1955 przystąpiono do budowy pawilonu handlowo-administracyjnego. Plan zakładał, że na parterze znajdzie pomieszczenie magazynu towarów spożywczych, na piętrze biura i świetlica, zaś w przyziemiu rozlewnia piwa i wytwórnia wód gazowanych. Budowę nadzorował inż. Alojzy Horyl. Już w r. 1957 rozpoczęły działalność magazyn i wytwórnia wód gazowanych, a wiosną 1958 r. przekazano do użytku świetlicę. W sumie roboty adaptacyjne trwały 10 lat.

W latach 1974-1977 powstał GS-owski dom towarowy, który należy do najładniejszych w województwie. Na imponującej powierzchni użytkowej 2,4 tys. m kw. uruchomiono wszystkie podstawowe branże, w tym działy sprzętu mechanicznego, szkła i porcelany, pamiątkarski, sportowy, kosmetyczny — chemiczny i zabawkarski.

Nie tylko wiślanom są znane pawilony handlowe „ABC”, mieszczące działy spożywcze, dziewiarski oraz z artykułami elektroinstalacyjnymi i radiowo — telewizyjnymi.

Spółdzielnia nie zapomina o dzielnicach peryferyjnych. Otrzymała pawilony handlowe m. in. Nowa Osada, Jawornik, Czarna, Łabajów, Dziechcinka, Malinka. Ważne zadanie, z uwagi na usytuowanie przy trasie Wisła — Szczyrk, ma pawilon w Malince. Wzniesiono też obiekt w Obłąku.

Do najtrudniejszych należy obecnie zaopatrzenie w warzywa i owoce. Uległ likwidacji magazyn hurtowy Woj. Spółdzielni Ogrodniczej i o ile sklepy sobie jakoś radzą, duże kłopoty odczuwają placówki żywienia zbiorowego i kolonie. Również ważna jak budowa magazynu hurtowego dla odbiorców pozarynkowych jest budowa nowej wytwórni wód gazowanych i rozlewni piwa. Pracują one w tych samych pomieszczeniach od prawie 30 lat, a produkcja wzrosła w tym czasie prawie 5-krotnie. (I)

Z ŻYCIA PARTII

● Egzekutywa KMG w Skoczowie oświadczyła podczas swojego ostatniego posiedzenia przebieg szkolenia partyjnego w r. 1985/86. Ocena wypadła pozytywnie. Egzekutywa zapoznała się również z przygotowaniem do akcji letniej. Stwierdzono spadek zainteresowania wczasami i koloniami z uwagi na zbyt wysokie koszty. Postanowiono zainteresować szerzej zakłady pracy półkoloniami. Omówiono także proponowane zmiany w Statucie PZPR.

W obradach uczestniczyła delegatka na X Zjazd Stanisława Franek.

● Dnia 23 bm. rozpoczęło się w Skoczowie szkolenie kandydatów PZPR, w którym uczestniczyło 30 osób z terenu KMG Skoczów, KG Debowiec, Chybia i Brenna oraz z KMG Strumięch.

● Realizując uchwałę plenarnego posiedzenia KG w Chybiu zwołano naradę w sprawie ochrony środowiska naturalnego. Udział wzięli przedstawiciele zakładów pracy i instytucji. GRN, PGKIM w Skoczowie oraz naczelnik gminy Stanisław Czelusniak. (Jn)

TRUDNA SYTUACJA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

należy rozważyć kwestię odprowadzenia ścieków. Liczy się na pomoc cieszyńskiej „Cielmy”, która od lat organizuje w budynku szkolnym kolonie oraz zimowiska.

Niełatwe jest natomiast zaopatrzenie placówek oświatowych w sprzęt i pomoce naukowe. W ostatnich 2 latach przeznaczono na ten cel blisko 5 mln zł.

Miasto posiada 6 placówek przedszkolnych. Wymogom odpowiada tylko przedszkole w Nierodzimiu. Pozostałe placówki mieszczą się w budynkach starych, nie dostosowanych do potrzeb wychowania małego dziecka. Szczególnie trudna jest sytuacja w Przedszkolu nr 1. W jego rejonie oddziaływało objętych jest wychowaniem przedszkolnym 359

niem przedszkolnym wszystkich 6-latków.

Czy baza przedszkolna w mieście ulegnie poprawie do 1990 r.? Tak, lecz w niewielkim stopniu. Trwają prace przy budowie przedszkola na os. XXX-lecia PRL, przystąpi się do budowy przedszkola w Polanie, a modernizacja zostanie objęta przedszkola nr 1, 2 i 4. Władze miasta czynią usilne starania o umieszczenie w planach inwestycyjnych dodatkowego, 3-oddziałowego przedszkola w centrum miasta.

Na pełnym etacie jest zatrudnionych 154 nauczycieli, w tym 28 w przedszkolach. Zatrudnia się też 31 emerytów. Wykształcenie wyższe posiada 50 proc. zatrudnionych, blisko 20 proc. jest absolwentami studiów nauczycielskich, a ok. 12 proc. posiada wykształcenie średnie pedagogiczne. Niepokojącym natomiast zjawiskiem jest fakt, że blisko 19 proc. młodych nauczycieli posiada tylko wykształcenie średnie ogólnokształcące, na dodatek bez przygotowania pedagogicznego. (hol)

POŻEGNANIE ABSOLWENTÓW

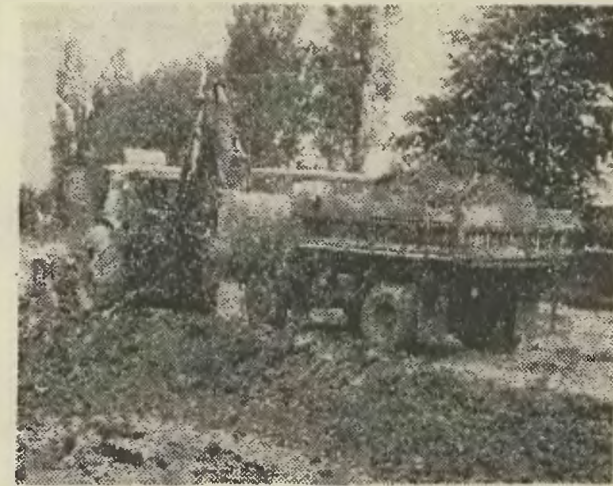
Dnia 13 bm. odbyło się w Szkole Podstawowej nr 2 w Ustroniu pożegnanie uczniów klas 8. W podniosłej atmosferze odbyło się przekazanie przez przedstawicieli klas 8 sztandaru szkolnego uczniom klas 7.

Absolwenci szkoły, którzy wyróżnili się w nauce i w pracy społecznej, osiągnęli wysokie lokaty w szkolnych olimpiadach i w zawodach sportowych, otrzymali nagrody.

Uczestniczący w uroczystości I sekretarz KM

PZPR Bronisław Brandys podziękował gronu pedagogicznemu za wkład pracy włożony w nauczanie i wychowanie uczniów. Złożył również życzenia absolwentom. (m)

W Zespole Szkół Zawodowych w Ustroniu odbyło się 14 bm. uroczyste przekazanie absolwentów Fabryce Samochodów Ciąłolitrażowych. I sekretarz KM PZPR Bronisław Brandys zachęcił absolwentów do wstępowania do ZSMP. (a)



W Dębowcu rozpoczęły roboty przy budowie gminnego ośrodka zdrowia. Prace, prowadzone przez ekipy miejscowej RSP „Zgoda”, przebiegają sprawnie i terminowo. W tym niezwykłym potrzebnym wiosecie obiekcie, oprócz 5 gabinetów specjalistycznych, znajdować się będą 3 mieszkania dla personelu służby zdrowia o w piwnicach garaże. W sąsiedztwie ośrodku wyłazi się parking samochodowy a przed nim urządzi kwietniki i deptak spacerowy. ● Fot: Paweł Czupryna

SUKCES »BARDA«

11 klubów „Ruchu” uczestniczyło 7 bm. w Bielesku-Białej w X Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów przy Kawie. Cieszyński Oddział „Ruchu” reprezentował Teatr Poczty „Bard”, działający przy Klubie „Ruchu” w Lesznej Górnej. Zespół ten

zajął I miejsce za montaż portycki „Kwiaty Polskie” wg Juliana Tuwima.

Członkowie teatru oraz jego kierownik Andrzej PUSTOWKA zostali uhonorowani nagrodami rzeczowymi i pieniężnymi. Zespół swanował do przeglądu między wojewódzkiego, który odbył się 15 bm. w Katowicach. (ja)

Z KRONIKI MO

WYPADKI DROGOWE

Dnia 16 bm. na ul. Bielejskiej w Cieszyńsku kierujący „fiatem 125p” Zbigniew P. z Cieszyńska, nie zachowując ostrożności w czasie wyprzedzania, potrącił motocyklistę Franciszka G. z Cieszyńska. Ten ostatni doznał złamania lewego podudzia oraz m. obrzożenia ciała i przebywa na leczeniu w szpitalu.

otwartego złamania lewego podudzia oraz urazów głowy i przebywa na leczeniu w szpitalu.

Dnia 16 bm. na ul. Wiślańskiej w Skoczowie kierujący „fiatem 125p” Henryk L. z Harbutowic potrącił 9-letnią Monikę K. ze Skoczowa, która nagle wtargnęła na jezdnię. Należąca doznała lekkich obrażeń ciała.

Dnia 22 bm. na ul. Bielejskiej w Chybiu kierujący „fiatem 125p” Bogusław P. z Landeku potrącił Janusza L. z Chybia, który nagle wtargnął na jezdnię. Pieszy doznał ciężkich obrażeń ciała.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Dnia 20 bm. na ul. 1 Maja w Ustroniu kierujący „fiatem 125p” Andrzej B. z Łazisk G. potrącił Kazimiera K. z Ustronia, która także nagle wtargnęła pod koła nadjeżdżającego samochodu. Piesza doznała obrażeń ciała i została przewieziona do Szpitala Śląskiego w Cieszyńsku.

Dnia 10 bm. w Górkach M. podczas układania siano w stodołę spadła z piętra na betonową posadzkę Julianna G. z Górek M. W wyniku doznanych obrażeń poniosła śmierć.

BIMBROWNIK

Dnia 20 bm. na ul. Cieszyńskiej w Ustroniu kierujący „fiatem 125p” Anna D. z Ustronia, nie zachowując ostrożności podczas jazdy, potrąciła prawokółową jadącego motocyklistę Edmunda M. z Cisownicy. Doznał on

otwartego złamania lewego podudzia oraz urazów głowy i przebywa na leczeniu w szpitalu.

APEL DO MIESZKAŃCÓW

Podczas tegorocznej kontroli i przeglądu wód oraz przeprowadzonej inwentaryzacji ścieków, odprowadzanych do potoków i rzek, znajdujących się pod bezpośrednią opieką i ochroną Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Cieszyńsku, stwierdzono postępujące zanieczyszczenie wód oraz zaśmiecanie koryt i brzegów rzek. Degradacja środowiska wodnego staje się coraz groźniejsza dla człowieka, zwierzęcy i ptactwa, powodując jednocześnie ogromne straty w gospodarce narodowej.

Winę za ten stan rzeczy ponoszą przede wszystkim ci, którzy mieszkają nad potokami i rzekami, bez troski odprowadzają nieoczyszczone ścieki do wód bieżących oraz zaśmiecają brzegi rzek i ich koryta różnymi odpadkami. W wyniku tej bez troski i lekceważącego stosunku do obowiązujących przepisów jakość wód ulega stale pogorszeniu i już w niedługim czasie nasze wody bieżące staną się kanałami ściekowymi.

Zaśmiecanie brzegów i koryt potoków i rzek przez wrzucanie do nich rozbitych butelek i puszek i innych zagraża przede wszystkim kąpielom się dzieciom.

Zwracam się z apelem do mieszkańców, których gospodarstwa i domy znajdują się w bezpośredniej bliskości rzek i potoków:

- nie robić z naszych wód śmietnik, odpadów.
- zwracać się do naczelników gmin i miast z żądaniem wyznaczenia zbiornego wysypiska śmieci.
- budować obok domów osadniki — doly do odprowadzania ścieków.
- usuwać z koryt rzek wszystkie odpady, a szczególnie te, które grożą kalectwem kąpielom się w nich dzieciom.

— Jesteśmy przekonani, że działając wspólnie, zahamujemy zanieczyszczanie środowiska wodnego pięknej ziemi cieszyńskiej.

Hasło: „bez czystej wody nie ma życia na naszej planecie”, niechaj stanie się dla wszystkich ludzi dobrego woli nakazem chwili, niech zmobilizuje nas, szersze reszce naszego społeczeństwa do ratowania najcenniejszego skarbu, jakim jest nasze zdrowie.

Stan naszych wód skłania nas do ogłoszenia alarmu dla naszych rzek i potoków!

Komisja Ochrony Środowiska PRON

„Zielony Front” w Cieszyńsku

Zarząd Koła Polskiego Związku

Wędkarskiego w Cieszyńsku

Koło Klubu Ekologicznego w Cieszyńsku

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu w dniu 6 VI 1986 r. sprawy Ludwika Postrzębnika, zam. w Wiśle, ul. Ustronka 21, обвиняемого o to, że w dniu 5 maja 1986 r. podczas kontroli gospodarki wodno-ściekowej przeprowadzonej przez Woj. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Zakład nr 1 w Ustroniu oraz przez MO nie posiadał zbiornika do gromadzenia ścieków odprowadzających przepisom, wskutek czego zanieczyścił położoną w pobliżu rzekę, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wyznaczyło mu karę grzywny w wys. 10 tys. zł. (kr 219)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu w dniu 9 VI 1986 r. sprawy Stanisława Bocka, zam. w Cieszyńsku, ul. Tysiąclecia 9/8, обвиняемого o to, że w dniu 13 maja br., ok. godz. 17, pełniąc obowiązki kelnera w restauracji „Nowa” w Cieszyńsku spożywał piwo, a po wprowadzeniu się w stan po spożyciu alkoholu nadal obsługiwał klientów, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wyznaczyło mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł. (kr 284)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńsku, po rozpoznaniu w dniu 10 VI 1986 r. sprawy Rudolfa Machaja, zam. w Cieszyńsku, ul. Tysiąclecia 9/8, обвиняемого o to, że w dniu 15 maja br., będąc w stanie po spożyciu alkoholu leżał na chodniku obok przystanku PKS, a następnie wszczął awanturę w pomieszczeniach Oddziału RTG Szpitala Śląskiego w Cieszyńsku, a także o to, że dnia 11 maja br., będąc po spożyciu alkoholu, wywołał awanturę z konsumentami restauracji „Nowa” w Cieszyńsku, leżał przed wylotem restauracji używając słów wulgarnych, czym wywołał zgorznienie w miejscu publicznym, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i skazało go na karę 3 miesięcy aresztu zasadniczego. (kr 283)

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 24 czerwca 1986 r. zmarł

tow. Jan FOLTYN

zasłużony działacz społeczny, oświatowy i kulturalny, kombatan, honorowy członek Macierzy Ziemi Cieszyńskiej.

W latach 1953-1956 był zastępcą przewodniczącego a w latach 1956-1958 przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Cieszyńsku. W okresie od 1964 do 1977 roku pełnił funkcję kierownika Teatru im. A. Mickiewicza.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

NACZELNIK MIEJSKA RADA NARODOWA MIASTA CIESZYŃSKA W CIESZYŃSKU

Dziś, dnia 27 czerwca, w godzinach od 13 do 13.30 trumna ze zwłokami Zmarłego będzie wystawiona w Teatrze im. A. Mickiewicza. Pogrzeb o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym.

Towarzyszowi

Marianowi FOLTYNOWI

wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają
EGZEKUTYWA KOMITETU MIEJSKIEGO
PZPR, WSPÓŁPRACOWNICY oraz
REJONOWY OŚRODEK
PRACY PARTIJNEJ w CIESZYŃSKU

Za szczerze wyrazy współczucia i okazaną pomoc, za złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego drogiego Męża, Ojca, Brata, Wujka i Dziadka

śp. Edwarda GOŁYSZNEGO

ks proboszczów, Januszowi Wycisło, delegacjom: Cechu Rzemiosł Różnych, KS Beskid Skoczów, Straży Pożarnej i Stronnictwa Demokratycznego, krewnym, przyjaciółom i znajomym serdeczne podziękowanie składają

ZONA z SYNAMI i RODZINA

Za okazane szczerze wyrazy współczucia i udzieloną pomoc, za złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszego niedożałowanego Męża, Syna, Ojca, Tescia, Dziadka, Brata, Szwagra i Wujka

śp. Mieczysława KOZYRY

krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, Dyrekcji i Radzie Zakładowej i pracownikom „Cielmy”, Dyrekcji i Radzie Zakładowej i pracownikom Zakładu Gospodarczego nr 2 w Cieszyńsku, pracownikom Farbi i Lakierów w Marklowicach oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowanie składa

RODZINA.

Artkuł Roberta Danela „Dla ziemi najbliższej” (nr 24) nasuwa sporo refleksji. Czas istotnie spojrzeć na przyszłość ruchu regionalnego, zwłaszcza w kontekście udanych obchodów 100-lecia Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Dawniej rola Macierzy polegała przede wszystkim na utrzymaniu polskości ziem odłączonych przez stulecia od ojczystego pnia. Skoro w wolnej Polsce ten główny motyw działalności odpadł, jaką rolę mała odgrywać towarzystwa regionalne?

Przed przeszło pół wiekiem prof. Roman Dybowski, opiekun Stowarzyszenia Studentów Polaków ze Śląska Cieszyńskiego „Znicz” przekonywał: „W naszym położeniu geopolitycznym może się stać tylko Polska siła, a siła będzie, gdy mieszkańcy poszczególnych regionów będą rywalizowali w

czy wiślanie muszą być od istebnian gorsi? A doświadczenia Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji? Czy dzięki jednoci osiągnięcia naszych rodaków za Olsą nie są imponujące? Podzielał jednak pogląd, że fuzja nie powinna być wymuszona. Nie o przymuszanie chodzi, ale o przekonanie przeciwników połączenia obydwu organizacji regionalnych o korzyściach współdziałania.

Jestem przekonany, że rezultaty np. działalności wydawniczej MZC nie byłyby tak znaczące („Polskość bastion”, znajdujący się w realizacji poligraficznej „Śpiewnik cieszyński” itp.), gdyby nie oparcie, jakie ma Zarząd Główny MZC w licznych kołach, w tym także poza ziemią cieszyńską. Przywiązanie rozproszonych po całej Polsce Cieszyńskich do ziemi swych ojców jest po-

W JEDNOŚCI SIŁA

LEONARD GUZIUR

podnoszeniu poziomu życia gospodarczego i kulturalnego swego regionu w oparciu o przywiązanie mieszkańców do ziemi swych ojców”. Jestem zdania, że słowa te, nadające sens działalności regionalistycznej, zachowały aktualność do dziś.

R. Danel pisał o rozbieżnościach regionalnego w Wiśle. Miejscowości, w których do tego doszło, jest w Cieszyńskim więcej — mimo hasła „w jednoci siła”. Dlaczego tak się stało?

W okresie powojennym działalność zasłużonej Macierzy z różnych powodów osłabła. W latach 70 władze lokalne usiłowały ją sobie podporządkować. Żeby uwolnić koła terenowe od centrali w Cieszynie kreowano towarzystwa miłośników danej miejscowości. W niemałym stopniu przyczyniły się do tego również wzajemne animozje działaczy, jak to miało miejsce przykładowo w Wiśle.

Jakie są skutki tej rozbiłkowej roboty?

W niektórych miejscowościach działalność się ożywiła, to prawda. Prawda jest jednak również, że efekty mogłyby być jeszcze lepsze, gdyby doszło do zespolenia sił. Nie mogę się zgodzić z tezą R. Danela, że fuzja Towarzystwa Miłośników Wisły i tutejszego Koła MZC „zamiasztłoby” wężowego pomnożenia sił, mogłaby przynieść przetrwanie się i bez tego raczej „regionalnych”. Tak się przebiegało w Istebnej, a

dziwu godne. Istnieją koła MZC w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu i w Olsztynie. Wielu członków tych kół przyezynia się do osiągnięć przez Macierz wyników. Członkowie Koła w Katowicach podjęli np. ostatnio akcję ratowania cieszyńskiej gwary. Zaczęli zbierać materiały do gwarowego słownika, nakładając Zarząd Główny do jego wydania, gdyż ma możliwości, by się tego zadania podjąć. Jak się dowiedziałem, zbieraniem materiałów do tego rodzaju słownika zajmuje się kilka grup, złożonych częściowo z członków towarzystw regionalnych. Czy którakolwiek z tych grup jest w stanie doprowadzić do wydania tego słownika bez udziału Macierzy? Czy nie jest to zatem jeszcze jeden przykład rozproszenia i marowania sił, który przemawia za łączeniem się towarzystw regionalnych? Podobnie miłośnicy poszczególnych miejscowości nie są w stanie podjąć się stworzenia Centrum Wiedzy o Ziemi Cieszyńskiej, co zainicjowała Macierz. Możemy tego natomiast dokonać wspólnym wysiłkiem.

Ważnym problemem jest dla ruchu regionalnego starzenie się szeregow członków, które coraz bardziej się przemieszczają. Konieczny jest zatem wspólny wysiłek celom przyciągnięcia do tej pracy społecznej młodzieży. Warto podjąć na ten temat publiczną dyskusję. Jestem przekonany, że Redakcja GZC udostępni do tego celu swoje łamy.



Marian Szczotka liczy 46 lat. Jest absolwentem filologii polskiej Uniwersytetu Śląskiego. Pracę w aparacie partyjnym rozpoczął przed 12 laty. Przedtem pracował w przemyśle, a następnie był nauczycielem. W latach 1975—76 pełnił funkcję I sekretarza KM PZPR w Czechowicach-Dziedzicach, a później I sekretarza KG PZPR w Ligocie k. Czechowic. Od 1978 roku jest I sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR w Zembrzydowicach. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

WYRÓŻNIENIE DLA CAŁEJ GMINY

WYWIAD Z DELEGATEM NA X ZJAZD PZPR, MARIANEM SZCZOTKĄ

— Proszę przedstawić gminną organizację partyjną w Zembrzydowicach.

— Liczy ponad 600 członków i kandydatów. Pracuje 12 POP, w tym 4 wiejskie. Najliczniejsze organizacje partyjne działają przy KWK „Kaczyce” oraz Wzle PKP w Zembrzydowicach. W okresie najtrudniejszym dla partii nie zanotowaliśmy masowego odpływu członków. Rocznie składają legitymację 4—5 osoby. Byli to zazwyczaj członkowie najmniej

aktywni, z którymi rozstał się w zasadzie bez żalu. Z satysfakcją mogę powiedzieć, iż notujemy systematyczny rozwój organizacyjny. W ub.r. wstąpiły w nasze szeregi 24 osoby, a w tym roku wreczyliśmy już 11 legitymacji kandydatów. Wszystkim kandydatom stawiamy wysokie wymagania, dużo większe niż w ub. latach. Gminna organizacja PZPR jak również Gminny Ośrodek Pracy Partyjnej posiadają wysokie oceny Komitetu Wojewódzkiego w

Katowicach. Chcemy to wysokie notowanie utrzymać, dlatego zależy nam, aby trafiał do nas ludzie najbardziej wartościowi.

— Czy gmina miała już delegata na Zjazd partii?

— Jestem pierwszym przedstawicielem środowiska na najwyższym forum partyjnym. Wybór traktuję jako wyróżnienie całej zebrzydowskiej organizacji, szczególnie dobrze pracujących kolektywów górniczych, kolejarskich i celniczych.

— Jaki jest dorobek gminy między Zjazdami?

— Rozmachu nabrała budowa KWK „Kaczyce”. W br. zakończony zostanie I etap. Oficjalne przekazanie kopalni do eksploatacji nastąpi na „Barbórkę”.

W tym okresie gmina zdobyła też tytuł „wicemistrza gospodarki” woj. katowickiego. Duże jest zaangażowanie mieszkańców w pracach społecznych. M. in. wyremontowano wiele kilometrów dróg wiejskich, Dom Ludowy w Kaczychach, świetlicę w Kończycach M. Ukończono również regulację Piotrkówki, wybudowano przedszkola w Kaczychach i w Kończycach M., przystąpiono do budowy przystanku kolejowego w Zembrzydowicach, pawilonu handlowego w Maczkowicach. Rozpoczynamy także gazyfikację gminy. Działają już społeczny komitet gazyfikacyjny w Kaczychach. Znacząco udało się poprawić funkcjonowanie komunikacji na trasie Kaczyce — Jastrzębie Zdrój. Wzmocniła się gospodarka i organizacyjnie RSP w Maczkowicach, która osiąga b. dobre wyniki w produkcji ziarna kwalifikowanego. Nie udało się spełnić wszystkich oczekiwań mieszkańców, szczególnie w dziedzinie modernizacji dróg oraz budowy nowych placówek handlowych.

— Czy Towarzysze podzielają pogląd o rzekomo negatywnym wpływie kopalni na środowisko?

— Pewne uciążliwości są nieuniknione, niemniej kopalnia wpływa pozytywnie na przeobrażenia gminy. Ze środków górnictwa rozwijane jest budownictwo mieszkaniowe, powstają placówki oświatowe, nowe obiekty handlowe. M. in. przystąpiono do wznoszenia domu handlowego w Zembrzydowicach. Tak więc kopalnia przynosi dużo więcej korzyści niż, jak twierdzą malkontenci, zła.

— Czy kierunki rozwoju gminy są akceptowane przez miejscowe społeczeństwo?

— Zdecydowanie tak. Potwierdziła to kampania wyborcza do rad narodowych,

a później do Sejmu PRL. Frekwencja wyborcza wyniosła ponad 90 proc.

— Czy często obywatele gminy trafiają do gabinetu Sekretarza?

— Przychodzą stosunkowo często. Najczęściej proszą o włączenie się w rozwiązanie napiętych stosunków międzyludzkich na wsi, skarżą się też na instytucje powołane do obsługi rolnictwa. Przychodzą również z ofertami podjęcia czynów społecznych na rzecz środowiska.

— Towarzysze jest również przewodniczącym Gminnego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Jakże są efekty waszego działania?

— Zgromadziliśmy niewiele ponad 300 tys. zł. Przystąpiono do rozbudowy SP w Zembrzydowicach, a w planach jest budowa domu nauczyciela o 10 mieszkań oraz 4-oddziałowego przedszkola. Zadania te mają być ukończone w 1989 r.

— Uczestniczył Towarzysze w wielu zebraniach przedzjazdowych. Co z nich najbardziej utkwiło w pa-
mięci?

— Nad tezęmi na X Zjazd dyskutowaliśmy w gminie nie tylko w gronie członków partii, lecz również z bezpartyjnymi oraz z członkami stronnictw politycznych i organizacji młodzieżowych. Stwierdzano generalnie, że partia się umocniła i odzyskała zdolność przewodzenia narodowi. Wywniesiono dużo wniosków dotyczących bezmała wszystkich sfer życia gospodarczego i społecznego. Członkowie partii usatysfakcjonowali się przyjęciem i skierowaniem ich wniosków i propozycji do władz centralnych. Środowisko robotnicze domagało się np. ujednolicenia systemu wychowawczego oraz podniesienia prestiżu zawodu nauczyciela.

— Jako delegat odbył już Towarzysze kilka spotkań z delegatami z innych gmin. Co na nich podnoszono?

— Pozytywnie oceniono proponowane poprawki i uzupełnienia w statucie partii. Podkreślano, że projekt programu jest oparty na realiach, że jest do wykonania pod warunkiem, iż wszyscy włączą się w jego realizację.

— Czego spodziewa się Towarzysze od X Zjazdu?

— Iż zostanie przyjęty taki program, w którym wyrażenie na czoło wzmocnienie gospodarki narodowej. Ponadto liczę, że Zjazd zajmie się poprawą warunków życia ludzi pracy i ich rodzin.

Rozmawiał: KAZIMIERZ RASZKA

W XIX w. zebrała się w Krakowie rada miejska i postanowiła zburzyć otaczające miasto mury. Brak należytiej konserwacji spowodował, że zaczęły się walić. Ponieważ burzyć było łatwiej niż remontować, uchwalono mury rozwalić. Ponoć ktoś mądry powiedział, że jeżeli rozwalisz całe mury, w Krakowie wystąpią takie przeciwności, że wszyscy będą mieli katar. Tak oceniła Brama Floriańska i przyległe do niej mury. Coś mi się zdaje, że trzeba ostrzec przed katarem oczów miasta Cieszyńskiego, a ponieważ zwykłem dbać o zdrowie bliźnich, natychmiast przystępuję do dzieła.

Kiedy się spaceruje po Cieszynie, szczególnie w ostatnim czasie, to oprócz fatalnego stanu ulic łatwo zauważyć, że coraz to gdzieś się burzy. Część „pałacy” w burzeniu, budynek przy ul. Szerokiej rozwalony, coś się tam buduje, zniknął narożny budynek przy ul. Wyższej Bramie i pl. Wolności. Szczególnie boli mnie „rozwałka” tego ostatniego i ona właśnie stała się przyczyną tego felietonu.

Bardzo lubię Wyższą Bramę. Zaliczam ją do najpiękniejszych ulic naszego miasta. Jeden ze znajomych warszawiaków, ilekroć przyjeżdża do Cieszyna, staje na rogu ul. Bielskiej i nie może się zdecydować, co jest ład-

niejsze — Wyższą Bramę czy Krakowskie Przedmieście. Niestety komuś znowu wpadł do głowy pomysł, żeby oszczędzić tę ulicę. Czemu „znowu”? Bo kiedyś ul. Wyższa Brama była połączona z pl. Inwalidów Wojennych ciągiem budynków, a od pl. Wolności dzieliła ją kamieniczka z pasażowym przejściem, takim samym, jakim dochodzi do Rynku ul. Ratuszowa.

Powiadają, że kiedy cesarz Franciszek Józef miał odwiedzić w 1908 r. Cieszyn, zbudowano most Jubileuszowy i dzisiejszą ul. I Maja. W rezultacie zburzono dom łączący pl. Wolności z Wyższą Bramą. Nie wiadomo, czy stało się to wtedy naprawdę z przyczyny koronowanej głowy, ale teraz to na pomysł zburzenia kamieniczki wpadła na pewno koronowana. Z tym, że na pewno nie głowa. Widać tu te same przebiegłe myślenia, które kazały zniszczyć oranżerie przy Zamku, domek katedra, dawny sierociniec przy ul. Kochanowskiego, wysokie chodniki przy ul. Armii Czerwonej i wiele innych miejsc może mniej znaczących, ale dla Cieszyna charakterystycznych. Najwyższą więc pora przestrzec przed katarem. Tym bardziej, że nie ma skutecz-

nego lekarstwa i jedynym sposobem pozbycia się go jest ucięcie głowy.

Wiem, co usłyszę w odpowiedzi. Biegnie tamtydy, tzn. placem Wolności i Wyższą Bramą ważny trakt komunikacyjny i powstają tam poważne zakłócenia, korki, zaś duże TIR-y nie mogą przejechać bez zablokowania całego skrzyżowania. I to jest właśnie odpowiedź, która mnie doprowadza do szalu. Bo Cieszyn nie nadaje się do ruchu ciężkich samochodów ciężarowych i już dawno należało te pojazdy wyrzucić poza obręb miasta. Wyburzenie kamieniczki diabła pomoże; przyspieszy rozwalić cały Cieszyn i zbudować na jego miejscu autostradę.

Ktoś powie: teraz już nie ma wyjścia, wymagają tego wyższe względy. To prawda, być może teraz nie ma już innego wyjścia. Nawet specjalnie nie winię dzisiejszych ojców miasta, chociaż osobiście nie godziłbym się na wyburzenie. Tylko znowu krew mnie zalewa na takie gadanie. Mam przyjaciela anarzystę (telefonów i kontaktów nie ujawniam), który twierdzi,

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

BURZYMURKI

ANDRZEJ ŻUREK

Gdyby spytać przeciętnego Polaka, z czym inni się kojarzy Cieszyn, większość odpowiedziałaby zapewne, że z nieczym. Stanowimy miejscinę, jakich tysięcy. Najbardziej jest chyba Cieszyn znany z przejścia granicznego, dzięki któremu zahacza o miasto liczne osoby przemierzające Europę w celach turystycznych, i nie tylko. Zazwyczaj widzą je zza szyby samochodu lub autokaru, a jeżeli opuszczają wnętrze wozu to w tym celu, by coś zjeść lub się czegoś napić, zamienić mamotę na jakiś atrakcyjny towar, o co — jak wszędzie — dosyć trudno. Niektórzy łączą nazwę miasta z wyrobami tutejszego przemysłu — jedni z silnikami czy elektronarzędziami, inni z łukierami, jeszcze inni z waflami. Produkcujemy bowiem nieco artykułów atrakcyjnych.

Zabytkowy charakter miasta obchodzi grupkę osób raczej wąską, choć — jak się okazuje — krzykliwą. Trudno do niej zaliczyć tych młodych na ogół ludzi, którzy się tu zwozi po to, by im pokazać sędziwe obiekty. Odpowiedzi na pytanie, ilu turystów przyjeżdża tylko po to, by dać wyraz zainteresowaniu dawną architekturą, zapewne nikt nie zna. Trudno również powiedzieć, ile z takiej poglądowej lekcji wynoszą.

Ilością zabytkowych obiektów Cieszyna na pewno

OCHRONIARZE

ROBERT DANIEL

imponuje, zwłaszcza jeżeli uwzględnić jego wielkość. Na dobrą sprawę można by nim obdzielić kilka miast, a mimo to pozostałoby dość sławy i kłopotów. Jest zastanawiające, że mimo wojen, pożarów, trzęsień ziemi itp. kataklizmów tyle tego dobra pozostało. Dzieło to przypadku czy świadomej troski mieszkańców, by tego dziedzictwa przodków nie zaprzepaścić? Zapewne jedno i drugie. Ale docenianie spuścizny pokoleń niosło konsekwencje nie zawsze jednoznacznie pozytywne. Żeby obiekt zachować, bał żeby go uupiększyć tu coś do budowano, tam zmieniono jakiś detal, w rezultacie czego większość domostw, kościołów czy pałaców to dziś mieszanina stylów, epok, osobowości twórców. Historycy sztuki może się w tym polapać, ale przeciętny zjadacz chleba nie wie, co do czego przypiąć.

Autor felietonu „Burzymurki” nie tłumaczy, dlaczego mamy kochać zabytki i czy osoba nie odczuwająca do staroci nabożnego sentymentu to człowiek drugiej czy trzeciej kategorii. Uważa głoszone przez siebie prawdy za tak oczywiste, że gotów w obronę każdej cegły i każdego kamienia gryźć, kopać i wie-

szuć. To, co dla Andrzeja Żurka nie podlega dyskusji, u mnie budzi wątpliwości.

W niezbyt odległych czasach poprzyczepiano do co drugiego domu w obrębie tzw. starówki okazałe tablice z napisem: „Zabytek architektury polskiej”. Tymczasem treść jest najwyżej najprawdziwa, bo wyjąwszy nieliczne obiekty z czasów piastowskich pozostałe trudno do polskiej architektury zaliczyć. Bo ani je Polacy projektowali, ani w nich na ogół mieszkali. Nie chcę przez to jakiegokolwiek wartości deprecjonować, ale dość mamy jednak w Cieszynie dowodów i śladów polskości, by się uciekać do fałszu.

Uważam poza tym, że powinien się liczyć nie tylko wiek obiektu. Byli i są architekci wybitni, średnio zdolni i marni, byli wykonawcy artystycznie uzdolnieni i zwyczajni wyrobni. Czy z równą pieczołowitością mamy zatem traktować dzieła sztuki i knoty?

Andrzej Żurek demonstrował wyniosłą pogardę dla tzw. przyczyn obiektów

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

BURZYMURKI

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

że tzw. wyższe względy i trudności obiektywne to bzdura. Zawsze za konkretną głupotą kryje się konkretny głupiec. Kiedyś jakiś komin mocno zanieczyszczał miasto, dyrektor zakładu tłumaczył w prasie zły stan filtrów trudnościami obiektywnymi. Mój przyjaciel twierdził wtedy, że gdyby na tym kominie powiesić trzech kolejnych dyrektorów zakładu, to czwartym nie tylko nie mówiliby o trudnościach obiektywnych, ale czyściłby te filtry osobiście własną szczoteczką do zębów. Może to za ostro, ale jakżeś myśl w tym jest.

Sposób myślenia charakterystyczny dla władz miasta w sprawach dot. renowacji zabytków jest taki: najpierw dopuścić do kompletnej ruiny, a potem albo się rozwał, albo my je rozwalimy, bo nie będzie innego wyjścia. a jak ktoś podniesie wszask, to zbuduje się od nowa. I trzeba za Janem Pietrzakiem zapytać: głupcy to czy sabotażyści?

Służę przykładami. Wieżę zamkową zaczęto remontować, kiedy zaczęła grozić zawaleniem. Sądząc zresztą po tempie i sposobie remontu wcześniej się zawali, niż ją naprawią. Mennica jest w rozsypce. Nie bardzo już teraz wła-

domo, co się bardziej opłaca: czekać, aż się sama rozwali i zbudować ją od nowa (proponuję, aby w imię wyższej konieczności zbudować tam blok mieszkalny — w Cieszynie przecież tak bardzo trzeba mieszkań), czy też próbować wyremontować to, co zostało.

Kamienica Biblioteki Miejskiej została przeznaczona do remontu, kiedy spadło piętro. Z charakterystyczną dla władz miasta błyskotliwością przeniesiono ją (bibliotekę, nie władzę) do budynku, który się w ogóle na bibliotekę nie nadaje. O stanie ka-

mieniczek w Rynku szkoda mówić. W jednej z nich cudem zachowana polichromia została rozkuta celem umieszczenia rur c.o. (też wyższa konieczność). Muzcum w Cieszynie się wali i znów, jak w wypadku mennicy, nie bardzo wiadomo: rozwałać czy remontować.

Przykładów takich można by cytować jeszcze wiele. Wzywam więc wszystkich cieszyńiaków, którym drogi jest nasz piastowski gród: ratujmy nasz piastowski gród przed nieprzemysłanymi decyzjami władz. Ponieważ miejski konserwator jest urzędnikiem i musi służyć władz, a jako kobieta nie może rozierać gestem Rejtana szat na piersi, to my krzyknijmy: nie pozwa-

lamy! Niech wreszcie ruszy do ataku Macierz i zamiast wspominać, jak to ongiś bywało, walczą, by to wczoraj dziś zachować. Bo tu trzeba walczyć, nie politykować. Ktoś musi się przeciwstawić tym, którzy zaniedbują, którzy podejmują ważne dla miasta decyzje bez społecznej konsultacji. Choćby nawet trzeba było blokować ulice przed TIR-ami, przepędzać brygady burzące, nie pozwalając na kolejne wyburzenia. Bo wkrótce nie będzie starego, pięknego Cieszyna, który właśnie jako całość stanowi zabytek architektury.

A może by tak po myśli znajomego anarchisty? Tyle latarni postawiono przy ul. Armii Czerwonej...



Na początku br. wyburzeniu uległ narożny dom przy ul. Wyższa Brama i pl. Wolności

OCHRONIARZE

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

nich, które dyktują konieczność zmian w miejskiej substancji, powodowanych np. rozwojem komunikacji. Mianem „burzymurków” ochrzcił obecne i niedawne władze miejskie, które cechują się jakoby architektonicznym barbarzyństwem, brakiem wyobraźni i złą wolą.

Tymczasem protoplastów owych „burzymurków” szukać by trzeba przed wiekami i im właśnie Cieszyn zawdzięcza, że jako miasto w ogóle przetrwał. Bo z góry nie zostało przecięt prześądzone. Owszem, istniał gród, powstało podgrodzie a w XIII w. przygródowa osada, ale to mógł być zarówno początek, jak i kres. Po przyjęciu prawa magdeburskiego (1374) granice ówczesnego miasta nie wykroczyły jeszcze w zasadzie poza Stary Targ, gdzie mieścił się kościół parafialny, browar i in. ważniejsze obiekty. Wszystko to zostało otoczone systemem wałów ziemnych i fos. Osady przy pl. Dominikańskim Fryszackim Przedmieściu czy przy ul. Szerokiej znajdowały się już poza miastem.

I gdyby nie „burzymurki” Cieszyn by się jako miasto najwyczejniej uduśli, nie odegrałby w dziejach nadolziańskiej ziemi poważniejszej roli. Całe szczęście, znalazł się mądry książę Kazimierz I, któremu starczyło dość wyobraźni, by burzyć i budować od nowa. Zlikwidował więc dotychczasowy rynek i przeniósł go dalej na wschód, zniósł wały i zasypał fosy, rozszerzył granice miasta i otoczył Cieszyn murami, tym razem z kamienia i z cegły.

Ale wkrótce również ten gorset okazał się za ciasny. W okresie panowania reformacji uległy parcellacji dobra dominikańskie i powstała dzielnica Nowe Miasto. Powstała zabudowa poza Wyższą Bramą, którą tak bardzo zachwyca się felicjonista. Była to notabene nie tylko nowa dzielnica, ale i odrębna gmina, z własnym ratuszem.

„Burzymurki” kontynuowały dzieło budowy nowego miasta. Mogły to czynić bez większych przeszkód, bo nikt nie rozzdzierał szat, na wzór Rejtana, nikt nie wzywał do bojkotu i do wieszania. W r. 1545 został zburzony klasztor franciszkanów, bo był potrzebny teren na in. cele. Cegła po cegle rozbierano kamienice, koszary, o szpetnych przybudówkach nie wspominając.

Wreszcie wybuchł pożar z 1789 r. Była to dla miasta ogromna strata, ale i wielka szansa. Do dzieła przystąpił największy z „burzymurków”, Karol Jacobi d'Fekolm. Zachował wprawdzie stary układ przestrzenny, ale wprowadził zmiany, które by przyprowadziły dzisiejszych „ochroniarzy” o apopleksję. Nowator uznał, że zwyczajna rekonstrukcja zniszczonej substancji byłaby niewybaczalnym błędem. Nie tak dawno bo na 12 lat przed wielkim pożarem, Franciszek Ksawery Bohusz pisał przecież o Cieszynie: „Miasto nikczemnie zabudowane, najwięcej domów drewnianych, ulice wąskie i błotniste”.

Urbanista zadbał o sieć komunikacyjną. Główny trakt przelotowy poprowadził od Wyższej Bramy ul. Szeroką, następnie rynkiem i ul. Armii Czerwonej. Z

tej ostatniej powyrzucił liczne mostki. Z części Rynku, ul. Menniczej i Armii Czerwonej usunął także część podcieni. Ale niestety nie wszystko mu się udało zrealizować; nie doszło do poszerzenia szeregu bocznych uliczek, na co nie wyraził zgody właściciele posesji, czyli ówczesni „ochroniarze”.

„Niewykorzystanie pod koniec XVIII w. w pełni momentu tak sprzyjającego realizacji planu przestrzennego miasta, jakim był pożar — pisał Witold Iwanek — odbiło się na samej zabudowie. Utrudniło architektom odpowiednią lokalizację nowo wznoszonych budynków, które przez to wiele straciły na efekcie”.

Następny plan urbanistycznej przebudowy zrodził się mniej więcej w 100 lat później. Do akcji wkroczył kolejny raz „burzymurki”. W sposób beceremonialny rozprawiono się z licznymi wciąż zaułkami, szeregi ulic przedłużono itd. Ale i tym razem zachowano nie dostosowaną już do współczesnych wymogów sieć ulic, placów i chodników, czego negatywne skutki odczuwamy do dziś. Znalazł w ten sposób wyraz „konserwatywnizm mieszczaństwa, wrogięgo wszelkim zmianom na korzyść rozbudowy miasta i rozwoju przemysłu”.

Cieszyna sprzed wieków, choćby się to niektórym marzyło, przywrócić się już nie da. Wyjawszy rolundę p.w. św. Mikołaja i tzw. wieżę piastowską nie zezwartej zabudowy zamkowej nie pozostało. Dzieła zniszczenia, które rozpoczęła wojna 30-letnia, dokończono w r. 1659 świadomie. Nie pieszczono się też z innymi obiektami. Dawne mury miejskie zostały rozebrane już pod koniec XVII w. Cieszyńscy się widocznie przeciągali nie obawiali. Podobnie nie pozostała żadna z bram miejskich.

Rodzi się pytanie, co miało na zabytków. Twierdzą, że przede wszystkim nienostwo kłopotów. Za satysfakcję pokazania się przed obcymi, żeśmy nie wypadli byle sroce spod ogona, trzeba bowiem płacić. Nie tylko złotówkami. Czegośkol-

wiek by w obrębie starówki nie tknąć, trzeba się liczyć z protestem konserwatora zabytków i z rejtanowskimi gestami ekstremistów. Utrudniona jest zatem nie tylko polityka inwestycyjna, ale i modernizacja istniejącej substancji budowlanej.

Uważam, że zabytki architektury stanowią dla miasta, zwłaszcza niewielkich, nie tylko przedmiot dumy, ale także — a może głównie — zwyczajny ciężar. Zwłaszcza gdy mają tego bogactwa w nadmiarze. Mieszkańców mało obchodzi na ogół data powstania i styl budynku, do którego dostali przydział, są natomiast żywo zainteresowani tym, by nie przeciekał dach, by był w kuchni gaz, woda i kanalizacja, by sprawnie działała spluczka nad muszlą klozetową.

A. Żurek ciska miejskiej władzy w twarz przykłady obiektów, które bądź to już zostały zdewastowane, bądź też grozi im to w najbliższym czasie. Co z tego wynika? Po prostu nasze ubóstwo, które powoduje, że nie stać nas na ratowanie wszystkiego na co by się miało ochotę. Dla A. Żurka sprawa zachowania architektury tonie w dziedzinie wydatków. Walpię, by podzielał ten punkt widzenia ogół mieszkańców. Zwłaszcza ci, którzy oczekują na mieszkanię, których dzieci uczą się w przepelnionych klasach, którzy brodzą w błocie w drodze do domu. Są to zresztą kłopoty nie tylko Cieszyna i nie tylko krajów dotkniętych kryzysem.

Trzeba zresztą z tej woli by twierdzić, że się w naszym mieście nic nie dzieje, że rewolucja jest fikcją.



Grupa maturzystek z 1929 r.

MATURZYSTKI
SPRZED PÓŁ WIEKU

Mimo 12 uroczystości pod koniec ub. r. wmurowana w gmachu głównym Filii USI. tablica ani słowem nie wspomina o kształceniu w tym budynku także nauczycieli pięknej, w pierwszej połowie czerwca zjechały do Cieszyna aż 3 grupy absolwentek Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego, działającego — okazuje się — na Bobrku od lat 20. aż do 1936 roku.

Najstarsza, 12-osobowa grupa maturzystek przypominała sobie egzamin dojrzałości zdany w murach cieszyńskiej wszechszkoły oświatowej przed... 57 laty. Przed wysoką komisją stawały wówczas 32 studentki, do dziś opuściły na zawsze to dostojne grono zaledwie 5 koleżanek. Losy dalszych dwóch są nieznane od 1945 r. Świętując nietypowy jubileusz koleżanki uczęły ich pamięć, a także nieżyjących profesorów, na których gościach złożyły wianki kwiatów. Jedyną pozostałą przy życiu wychowawczyni, profesor Helenie Malinowskiej złożyły wianek w domu. Uczestniczkami spotkań ohejrały nowe osiedla Cieszyna oraz... spektakl teatralny w niezmiennie urokliwym gmachu im. A. Mickiewicza.

Dalsze dwie grupy świętowały 50-lecie matury. W roku szkolnym 1935/36 kończyły na Bobrku studia 4 roczniki czterech ulegających wówczas likwidacji seminarium nauczycielskich: Żeńskiego w Cieszynie i w Nowej Wsi oraz Męskiego w Cieszynie i w Mysłowicach. Na obchody jubileuszu zjechały 22 panie z placówki nowowiejskiej i 15 z

cieszyńskiej. Uczęcono famieć zamordowanych przez hitlerowców profesorów składając wianki kwiatów pod tablicą pamiątkową. a później, jak przed laty — wspólnie, zżbierta Jadwiska — weszły my do naszej niegdysz klasy. Ale jakże zmienione! Oczwina wyobraźni ujrzałyśmy jednak trzy rzędy ławek a w nich koleżanki, w granatowych mundurkach, promieniejące młodocia i radością życia. Z mroków pamięci wylonily się postacie drogie nam profesorów i profesorów — wspaniałych wykładowców, a wszystkich wychowawców, de wszystko wychowawców, w którym w głównej mierze zawdzięczałyśmy nasze późniejsze sukcesy pedagogiczne. To oni nauczyli nas właściwie rozumieć treść pojęcia „polski nauczyciel”.

Do tych wdzięcznie wspomnianych wychowawców należeli: Jerzy Hadyń, Jerzy Cienciała, Helena Malinowska, prof. Milata, prof. Kubalok, ks. Helon oraz Lucja Monne — aktywnie uczestniczący w obydwu spotkaniach.

„To miasto ma specjalne miejsce w naszych sercach — wspomina jedna z nowowiejskich maturzystek. — Przybyliśmy tu 50 lat temu z czarnym Słasku, spotkaliśmy piękną przwrodę i wspaniałych pedagogów. Marzyliśmy o tym, żeby choć raz jeszcze zakosztować tamtej atmosfery. Marzenie to spełniło się”.

Oto jest miara nie tylko indywidualnego przeżycia, ale także, a może przede wszystkim, wartość placówki, która w procesie edukacji nadolziańskiego, i nie tylko, społeczeństwa, nie sposób przecenić.



Gremialnie zjechały do Cieszyna studentki nowowiejskiego seminarium, przeniesionego na Bobrek w 1934 r.



50-lecie matury obchodzili także nauczycielki z Cieszyńskiego.

KOŚCIÓŁ 700-LETNI

Udokumentowana wiadomość o istnieniu kościoła w Simoradzu pochodzi sprzed 700 lat, z r. 1286. Pierwotnie był zbudowany z drewna i służył, wspólnie z cmentarzem, także mieszkańcom Dębowa. Nawet chrzty i śluby mogły się odbywać wyłącznie na cmentarzach. Ten sam los spotkał również mieszkańców Simoradza.

W r. 1305 znajdowało się we wsi 20 łanów (tj. średniej wielkości gospodarstwa), ale dziesięcinę oddawano tylko z 6. W r. 1335 znalazła się w spisie parafii Księstwa Cieszyńskiego informacja, że parafia w Simoradzu płaci tylko 4 skuty świętopielrza.

W okresie reformacji, ok. r. 1520, kościół przeszedł w ręce protestantów, którzy w miejsce walącego się już drewnianego kościoła zbudowali kościół murowany. Nad drzwiami wejściowymi, we wgłębieniu tynku, umieszczono napis: „Letha Pane 1650 začal se gest tento Dom Boży bilit”. Pod nim znajdował się napis w jęz. łacińskim, który stał się z upływem lat nieczytelny.

Dnia 18 IV 1654 r., w ramach działań antyreformacyjnych, kościół został ewangelikom odebrany. Długo był zamknięty. Za zgodą ówczesnych dziedziców Simoradza, Ewy i Jerzego Góreckich, ewangelicy odprawiali nabożeństwa w ich zamku, a gdy zgoda została cofnięta — w swoich domach. Od r. 1788 korzystali z kościoła w

Drogomyślu, a od r. 1865 — także z kościoła ewangelickiego w Skoczowie.

Katolickim kościołem w Simoradzu zajął się natomiast proboszcz kościoła parafialnego w Dębowie. Nabożeństwa odpustowe odbywały się w pierwszą niedzielę po 25 lipca.

Budując murowany kościół ewangelicy postawili drewnianą dzwonnice. Podczas wichury w dniu 20 III 1880 roku zostały zerwane pokrywające wieżę „szindzioly”, odkrywając zmurzone belki. Rozbito ją zatem przenosząc dzwony do prowizorycznego budynku w końcu cmentarza. W r. 1891 przeprowadzono remont dachu kościoła. Złożono przy okazji instalację odgromową, wymieniono drewniane okna na żeliwne i zakupiono używane organy. Nową, murowaną wieżę budowano w latach 1896—1897.

Kościół ma 3 dzwony. Największy, o średnicy 1,5 m, posiada napis: „Ave Maria gratia plena donatus dellum benedum”. Napis na dzwonie średniej wielkości mówi: „In honorem St. Dominii et Jacobi restaurata Refuze a 1832”. Mały dzwon ma napis: „Pochwalon budz Pan Jezusz wdyczy aż na wieki”, niżej: „Ten Zvon jest przeloż z nakladem Simoracki a Iskrzicki obec”, jeszcze niżej: „Panem Fararzem Dominikem Raubalem”, najniżej zaś: „Johan Zukowski gegessen Ustron Anno 1822”.

W kościele zostały złożone zwłoki dziedziców Simoradza, czego dowodzą 3 kamienne płyty przed ołtarzem z lat 1568 i 1667.

Do kościoła należało dawniej 18 jochów i 924 sążnie, który to areal został zapisany na własność rzymskokatolickiej prebendy św. Małgorzaty w Dębowie.

Na mocy „patentu” cesarza Franciszka Józefa I z 1849 r. ewangelicy Simoradza byli grzebani k. cmentarnego ogrodzenia. W 1857 r. zakupili kawał gruntu i założyli własny cmentarz.

EMIL FIEDOR

IDĄ MŁODZI!

Przy Młodzieżowym Domu Kultury w Cieszynie działa od września ub.r. Klub Poezji Regionalnej. Zgrupowując kilkunastu uczniów z wyższych klas szkół podstawowych i ze szkół średnich. Z ramienia Wydziału Oświaty i Wychowania Klub prowadzony jest przez Barbarę Bilko.

Celem działalności Klubu jest wyłonienie talentów literackich wśród cieszyńskiej młodzieży i zapewnienie im właściwego rozwoju.

Organizowane są spotkania z ciekawymi ludźmi i dyskusje nad wierszami, a ciekawsze utwory są prezentowane w gazetkach ściennych.

Początkowo należało do Klubu kilkadziesiąt osób. Do tej pory wytrwali przede wszystkim uczniowie kl. VI z SP nr 1 Alieja Gruszyk, Anna Walga i Katarzyna Karska oraz uczniowie z LO nr 1 i 2, z Zespołu Szkół CRS „Sch” i z Technikum Mechaniczno-Elektrycznego. (o)

ZAOLZIAŃSKIE DEBIUTY

Dnia 3 bm. odbył się w Trzyczynie na Zaolziu koncert Polskiego Zespołu Śpiewaczego „Hutnik”, działającego przy Domu Kultury związków zawodowych hut. Wystąpili również, działające przy tej samej placówce: chór dziecięcy „Razem” z dyrygentką Krystyną PIEKNIK oraz Smyczkowa Orkiestra Kameralna pod batutą Janiny ADAMIK. Chór męski „Hutnika” prowadził Erich SMILOWSKI, a żeński i mieszany — nowy kierownik artystyczny tego zespołu Cezary Tycjan DRZEWIECKI z Wisły. Przedstawił on całkowicie nowy repertuar, opracowany wraz z zespołem od początku br.

Zdaniem publiczności, a także licznych w środowisku muzycznym Zaolzia znawców śpiewu chóralnego, trzydniowy koncert był b. udanym debiutem zaolziańskim C.T. DRZEWIECKIEGO. Ten 27-letni dyrygent ukończył studia muzyczne w Filii UŚ w Cieszynie. Uczy gry na fortepianie w PSM w Cieszynie i w Ognisku Muzycznym w Wiśle, jednocześnie jest drugim dyrygentem akademickiego chóru „Harmonia”, z którym prowadził kilka koncertów, m.in. w Holandii, oraz nagrania radiowe. We wrześniu ukończy 2-letnie poddyplomowe studium, dyrygentury chóralnej przy Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. (kara)

wystawiały Helena i Beata KAMIENIORZ z Koniakowa oraz Maria MICHAŁEK z Istebnej. Na wystawie malarskiej znalazły się natomiast prace Franciszka BARONA z Istebnej, Leopolda HYRNIKA z Cieszyń, a Władysława REMINA z Brennej. (kot)

BROŻEK
PRELEGENTEM

W związku z przypadającą w tym miesiącu 10 rocznicą śmierci dr. Ludwika Brożka warto przypomnieć, że był on najbardziej wziętym prelegentem Klubów Propozycji po obu brzegach Olzy. W Czeskim Cieszynie wygłosił on 18 prelekcji, a w naszym mieście ponad 20. Jeszcze na 3 tygodnie przed zgonem, który nastą-

pił w dniu 7.6.1976, mówił on w czesko-cieszyńskim Klubie o spuściznie Jana Kuligina, którego zaliczał do swych przyjaciół. (z)

WYRÓŻNIONE
ZESPOŁY

W Teatrze Pałskim w Białym Białej odbył się koncert laureatów XI Woj. Przeglądu Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Artystycznych.

Wyróżnienie specjalne w kategorii chórów otrzymał chór z SP w Strumieniu oraz jego opiekun mgr Krzysztof Wójciewicz, a w kategorii zespołów regionalnych — Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Koniakowie i jego kierownik dyr. mgr. Maria Chmiel. (kot)

TELEWIZJA

NIEDZIELA

KATOWICE I: 8.00 Teleteka 9.00 Transmisja otwarcia obchodów X Zjazdu PZPR 13.00 Razem ze Studiem 14.00 Siedem Anten 14.45 Koncert zyczeń 15.30 Dla młodych widzów 16.10 Melodie nadziei, taty i mojej... 17.25 Antena 18.00 St. Zjazdowe 19.55 St. Mundial 86 22.10 Powrót do Edenu (7).

KATOWICE II: 8.00 Powrót do Edenu 15.05 Krokosławscy 15.35 Koncert zyczeń 16.00 St. Mundial 18.00 Laćcut 86 19.00 St. Bunin gra utwory Chopina, Haydna i Mozarta 19.55 Chłopcy (13) 21.00 Mapa folkloru polskiego 21.30 Mapa muzyka 22.00 Świat i Polska 22.45 Poezja o pracy i pokoju.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Pieknie stanów (2 — ser.) 11.55 L. Janaczek: Symfonia 12.40 Auto-moto rewia 13.20 Przygody w zatoce (austral. film dla dz.) 14.30 Bajka ze skodą (dok.) 14.55 Bajka wschodnia 15.55 Światowid 16.45 Było nas dziesięciu (czes. kom.) 18.30 Pr. rozr. 19.10 Tydzień w kulturze 20.00 Mundial (film) 22.00 Barum-Rallye (rajd sam.) 22.40 22.40 Pr. lit.

OSTRAWA II: 15.00 Fest. kult. węgierskiej mniejszości narod. w CRS 16.00 TV Kl. Młodych 17.30 Koncert 18.00 Kalejdoskop 20.05 Pościelone

na polowaniu (teatr) 21.35 W... jak Watteau (fr. ser.).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 10.00 St. Zjazdowe 17.15 Mag. informacyjny 17.30 Spotkanie z piosenką 18.00 St. Zjazdowe 18.45 Radar 20.15 Śluby panieńskie (teatr) 22.30 Komentarze.

KATOWICE II: 18.05 Wakacje mag. rozrywkowo-informacyjny 18.30 Pr. lok. 19.00 Piekni i wspaniali 20.00 Zwiedzamy Polskę 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu 20.45 A. b. c. — teleturniej językowy 21.35 Miejsce na Ziemi 22.15 Poezja o pracy i pokoju.

OSTRAWA I: 17.00 Kompas 17.50 Polskie prezentacje 18.40 Krótki dzień 20.00 Poczekalnia śmierci (1 — ang. film) 21.15 Cel we wrogu (kor. film).

OSTRAWA II: 20.00 Muzyczne Studio M 20.30 Echa sportowe 22.10 Stare, znane melodie (pr. NRD).

WTOREK

KATOWICE I: 9.00 Telefonia — Dżokej Monika (1) serial NRD 10.00 St. Zjazdowe 10.45 Avenida Paulista (9) 17.00 Pr. dnia 17.05 Piosenka z dedykacją 17.15 Mag. informacyjny 17.30 Spotk. z piosenką 18.00 St. Zjazdowe 18.45 Inf. wawerskiej 20.15 Avenida Paulista (9) 21.45

INFORMATOR

PIĄTEK

Maril, Cyryla, Władysława

1891 — Urodził się w Wiśle-Czarnem Władysław Kubisz — nauczyciel, publicysta, poeta i dramaturg. Zginął w r. 1941.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia UŚ, Cieszyń: wystawa rzeźb i medali Zygmunta Brachmanskiego.

SOBOTA

Benigny, Marceci, Ireneusza, Leona

MDK „Tryton”, Skoczów: obchody 20-lecia istnienia Zespołu Pieśni i Tańca „Senior”.

Klub Propozycji Pol. Związku Niewidomych i Głuchych Ośrodka Kultury, sala obrad UM, Wisła, godz. 14.30: „Róża Czacka i Maria Grzegorzewska, organizatorki kształcenia niewidomych w Polsce” — prelekcja mgr. Zbigniewa Mielnika.

DKF „Fafik”, kino „Piast” Cieszyń, godz. 11 i 13: „Mała czarownica” (USA). Dla dzieci.

DKF „Fafik”, kino „Piast” Cieszyń, godz. 15: „Straceńczy” (USA) lub „Czas dojrzewania” (pol.).

NIEDZIELA

Piotra, Pawła

Pieter i Paweł grzyby sieją.

PONIEDZIAŁEK

Emilia, Lucyny, Rajmunda

WTOREK

Haliny, Juliusza, Marjana

ŚRODA

Marli, Ottona, Urbana

1896 — Urodził się w Ustroniu Ludwik Lipowczan — działacz społeczny i oświatowy, malarz amator. Zmarł 21 II 1968 r. w Skawinie.

CUD NIE Z TEJ ZIEMI

Jugosłowiańska komedia Zivko Nikolicia „CUD NIE Z TEJ ZIEMI” opowiada o tym, jak przyjazd amerykańskiej dziewczyny prowadził do kompletnego nieomal rozkładu innej społeczności wiejskiej. Dziewczyna jest śliczna, wesoła, jasna, łna od wszystkich tu, odzianych w czarne suknie i czarne chusty kobiet. Ślazi się przedmiotem ich zazdrości i obiektem zainteresowania mężczyzn, którzy są... opętani chęcią ożenku z Amerykanką.

Film z gatunku czarnej komedii, przepojony poezją, marnowaniem, refleksją, dobitną ironią i trochę też jakby nie z tej ziemi okraszony erotyzmem. Grają: Sarvina Gersak, Dragan Nikolic, Petar Bozonic, Vellmir Zivonjic i inni.

UZUPEŁNIENIE

W poprzednim n-rze Głosu zamieściliśmy biogram Władysława Oszedy w związku z powołaniem go na członka Narodowej Rady Kultury. Dodatkowo informujemy, że w latach przedwojennych

pełnił funkcję zastępcy dyrektora Biura Prasowego Światowego Związku Polaków Zagranicą. Obecnie zasiadać będzie w Komisji Edukacji i Upowszechniania Kultury.

CZWARTEK

KATOWICE I: 9.00 Kino teleteka 10.00 St. Zjazdowe 10.45 Vabank II, czyli riposta (film) 12.20 Szkoła dla rodziców 12.45 Dziękuję, nie palę 13.00 Wakacyjna apteczka 13.15 Historia najbliższa 17.15 Mag. informacyjny 17.30 Patrol 18.00 Piosenki wczoraj i dziś 18.40 Sonda 20.30 Vabank II, czyli riposta 22.30 Klub międzynarodowy.

KATOWICE II: 17.00 Raca — moja miłość (film) 18.20 Wakacje 18.30 Pr. lok. 19.00 Kto to powiedział 20.30 Zwiedzamy Polskę 20.45 Balet polski 21.20 Gwiazdy wielkiego sportu 22.05 Gra D. Kłaczowska 22.25 Mała fadeta (film fr.) 00.05 Poezja o pracy i pokoju.

OSTRAWA I: 17.40 Komputer — moda czy potrzeba? 20.00 Prawo ławiny (teatr) 21.25 Auto-moto rewia 22.05 Sceny z opery P. I. Czajkowskiego „Czarodziejski”. OSTRAWA II: 17.00 Olimpijski dzień (zawody liz. w Drénie) 20.00 Pr. muz.-rozr. TV Ukrainy 22.10 Anno Domini 1573 (4 — jug. ser.).

NAGRODA
DLA K.J. WĘGRZYNA

Dnia 15 bm. odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu poetyckiego zorganizowanego w ramach XXVIII Międzynarodowego Festiwalu Wiosny Poetów.

Prezenterem jury pod przewodnictwem dr. Henryka Kosińskiego przysłało w tym celu utworów o tematyce wojennej dwie nagrody II i III nagrody III, a w dziedzinie literatury ogólniej: jedną I, dwie II i 4 III nagrody.

Milo nam poinformować, że jednym z laureatów trzeciej nagrody w dziedzinie literatury ogólniej jest poeta z Istebnej Józef Węgrzyn, z wiersza pt. „Wyspiański” (o).

PODBESKIDZIE
U KURPIÓW

W ramach Kurpiowskich Dni Folkloru zaprezentowano w Ostrołęce sztukę ludową i nieprofesjonalną Podbeskidzia. Na estradach wystąpili m. in. zespoły regionalne „KONIAKÓW” i „BRENN” oraz dziecięcy zespół im. Jana KAWULÓKA z Koniakowa. W Ostrołęce Wojciechowicach koronki

nieczy 14.20 Samo zdrowie 14.30 Nie tylko broną — pr. publ. 15.05 Cyd (teatr) 16.15 Dni Morza (2) 16.45 Krain 17.15 Królowie mórz (film dok.) 17.40 Los. Duzego Lotka 17.50 Dni Morza (3) 19.10 Z kamery wśród zwierząt 19.55 St. Mundial 86 22.00 Kronika najważniejszych wydarzeń 23.00 Komu bije dzwon (film).

KATOWICE II: 15.05 Zespół Dom 16.20 Maj swoje żony (film) 18.30 Pr. lok. 19.00 Portret bez ramy 19.55 Kraków na antenie Dwójki 20.50 Tydzień w polityce 21.00 Polowanie (film NRD) 22.30 Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” 23.20 Kraków na antenie Dwójki 0.15 Muzyka na dobranoc.

OSTRAWA I: 9.00 Pionierska jaskółka 10.10 Filharmonia dzieciom 10.45 Flandryjski lew (4 — bel. ser.) 11.40 Azymut 12.35 Orion 13.10 Zarezerwowane dla pań 13.50 Przygody Ali-Baby i 40 rozbojników (radz.-ind. film) 15.30 Spotk. z przyszłością 16.10 Telet. 17.00 Fest. folklor. w Strzecznie 18.30 Konf. prasowa DTV 19.10 Wyd. miedzynar. 20.00 Mundial 21.50 Wiem, że wiesz, że wiem (wl. koin.) 23.50 Pr. muz. TV NRD.

OSTRAWA II: 14.50 CRS — Polska (piłka n. kobiet) 16.50 Przygody zła plotu (6 — ser. NRD) 17.30 Z kamery w podróży 18.25 Spotk. w Kładubach k. Srebra (pr. rozr.) 20.00 Śladami myśliwych 20.30 Ogniskowa odległość tysiąc (film RFN) 21.30 Różnoki podróżników 22.00 R. Leoncavallo: Komediant (ope.a.).

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Sobótka 11.35 Dni Morza (1) 12.25 Przygody z piosenką 12.55 Koncert zyczeń 13.05 Opowieści biblijne (7) 14.05 Informator wydaw-

**SKOCZOWSKA FABRYKA KAPELUSZY
„POLKAP”
W SKOCZOWIE,**

**ogłasza nabór chłopców i dziewcząt
w wieku od 16 do 18 lat,
do dochodzącego Hufca Pracy,**

w zawodach:

- SZWACZ,
- KAPELUSZNIK,
- STOLARZ,
- ŚLUSARZ.

Nauka w OHP trwać będzie jeden rok, począwszy od 1 IX 1986 r. W okresie przyuczenia do w/w zawodów uczestnik OHP otrzymywał będzie wynagrodzenie w wysokości 3.000 zł miesięcznie.

Zakład zatrudni w ramach OHP młodzież z ukończoną wzgl. nieukończoną szkołą podstawową.

Zapisy prowadzi i bliższych informacji udziela Dział Kadry i Szkolenia Fabryki Kapeluszy „POLKAP”.

kr 274

**UWAGA RODZICE I ABSOLWENCI
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!**

**Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe
44-335 Jastrzębie Zdrój**

informuje,

**że trwają zapisy do klas pierwszych
Zasadniczych Szkół Górniczych
kopalń Gwarectwa**

o specjalności:

**GÓRNIK KOPALNI
WĘGLA KAMIENNEGO**

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią. Przyjęcie następuje bez egzaminu wstępnego. Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom klas I zapewnia się między innymi:

- w okresie od września do czerwca pomoc materialną w kwocie 6.460 zł miesięcznie, z której pokrywają koszty wyżywienia. W okresie ferii letnich, pomoc wynosi 50 proc. tej kwoty
- uczniom zakwaterowanym w internacie — kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej
- w razie dobrych wyników nauki — premię w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł, a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł. Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają dyrekcje następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość:	Kod	Nr tel.
1 Maja	Wodzisław Śląski	44-300	528-62
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	629-95
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-335	610-71
			w. 5348
XXX-lecia PRL	Żory	44-240	420-76

**RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE**

282 kr

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
„ARLEX”
SKOCZÓW, UL. SZKOLNA 3**

zatrudni natychmiast:

- CHAŁUPNIKÓW (szycie odzieży)
- KWALIFIKOWANE KRAWCOWE
- KRAWCOWE — do przyuczenia za-
wodu 280 kr

**RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”
ODDZIAŁ W CIESZYNIE
STARY TARG 4**

**zatrudni pracowników (umowa agencyjna)
do pracy w punktach sprzedaży w Cieszynie,
ul. Armii Ludowej i Kałembicach**

oraz natychmiast

**na stanowiskach pomocy magazynowych
(handel, kolportaż prasy).**

Reflektujemy również na emerytów i rencistów. Informujemy, że zgodnie z Rozp. Rady Min. z 1986-03-06, nr 47 z tytułu pracy sprzedawcy na podstawie umowy agencyjnej w RSW „Prasa-Książka-Ruch”, osiągane wynagrodzenie nie podlega ograniczeniu, jeśli chodzi o zatrudnienie emerytów i rencistów.

278 kr

**Podaje się do publicznej wiadomości,
że**

szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa jednorodzinnego w Skoczowie-Wilamowicach opracowany przez Wojewódzkie Biuro Projektów w Bielsku-Białej, zostanie wyłożony do publicznego wglądu w pokoju nr 2 Urzędu Miasta i Gminy w Skoczowie
w okresie od 7 do 26 lipca 1986 r.

W okresie wyłożenia w godzinach od 9.00 do 13.00 zainteresowani mogą zapoznać się z projektem planu, uzyskać wyjaśnienia oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski na piśmie.

271 kr

**PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU SAMOCHODAMI
I CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI**

„POLMOZBYT” w Jelczu

— Punkt Sprzedaży Samochodów w Markłowicach
zatrudni:

- **MECHANIKA SAMOCHODOWEGO —
DIAGNOSTĘ**

wymagane wykształcenie zasadnicze, kurs diagnostyczny i 5 lat praktyki zawodowej

Wynagrodzenie zgodnie z Zakładowym Systemem Wynagrodzeń.

Bliższych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych w POSICZ „POLMOZBYT” w Jelczu codziennie od godz. 7 do 15, tel. Olawa 20-64 wewn. 152 odnośnie spraw dot. wynagrodzenia.

Kierownik Punktu Sprzedaży Samochodów w Markłowicach udziela informacji dot. warunków pracy.

275 kr

**DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH
W BIELSKU-BIAŁEJ**

**przyjmie natychmiast
do Oddziału Produkcyjnego w Cieszynie
robotników do pracy na wydziałach
uboju i rozbioru**

Zakłady zapewniają:

- bezpłatny posiłek regeneracyjny
- ekwiwalent za deputat śniadaniowy (60 zł dziennie)
- możliwość korzystania z wczasów pracowniczych i kolonii dla dzieci

Pozostałe warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy Przemysłu Mięsnego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Oddział Produkcyjny w Cieszynie, ul. Mostowa 4.

281 kr

Atrakcyjne zatrudnienie w zawodach:

- MURARZ
- CIEŚLA
- STOLARZ
- PRACOWNICY bez kwalifikacji

oferuje

Przedsiębiorstwo Polonijno-Zagraniczne

„BELMET”

w Belku, Grupa Robót „Wisła” w Wiśle.
Zgłoszenia z wyszczególnieniem dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej prosimy kierować pod adresem: 43-430 SKOCZÓW, UL. SZKOLNA 3.

279 kr

**ZAPRASZAMY
P. T. KLIENTÓW
DO SKLEPU
„POLSREBRO”
W USTRONI, UL. 9 LISTOPADA 3B,
gdzie uruchomiona została
działalność komisowa
oraz wycena wyrobów ze złota.**

PRZYJĘCIA:

wtorek — godz. od 13.30 do 15.30
czwartek — godz. od 11 do 13

277 kr

Dyrektorowi

mgr inż. BRONISŁAWOWI FRANKOWI

wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgony

OJCA

Wkładają:

**ORGANIZACJE SPOŁECZNO-POLITYCZNE
I ZALOGA POM SKOCZÓW**

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

SPRZEDAM obrączki 8 gram, Oferta 100 Głos Ziemi Cieszyńskiej.

SPRZEDAM materiał budowlany, Cieszyn, tel. 205-45, 16.

SPRZEDAM maszynę wiarską jednopłytkową do druku polskiej (k. przystanku PKS w Białymostku).

SPRZEDAM komputer MODORE 16". Oferta z ceną Głos Ziemi Cieszyńskiej.

SPRZEDAM komputer SPECTRUM. Koźdob, Działek, 135.

SPRZEDAM nowy akordeon Weltmeister 96 basów. Hobart, Pruchna 272.

SPRZEDAM fortepian letni, w stanie dobrym, Marklowice, Ceglarek, Cieszyn, 028175, cc, Bukowa 43.

WALIZKOWA maszynę pisania nikuzywaną Złoty, Oferta 96 Głos Ziemi Cieszyńskiej.

TANIO sprzedam wózek walizki o napędzie silnikowym. Urbańczyk, Gwardia Ludowa 82.

SPRZEDAM szczeniaki pudelki male, Cieszyn, Gała, ul. 1000-lecia 2/3, godz. 18.

SPRZEDAM 3-miesięczne pudła. Oferta z ceną 98 Głos Ziemi Cieszyńskiej.

SPRZEDAM krowę mleczną, Ustron, Kuźnica 18.

MAREK CIEŚLAR zamieszkały Ustron, Rożanna, ogłasza zagubienie prawa jazdy.

HENRYK OGRODZKI zamieszkały Cieszyn, Krzawa, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T.

CZESŁAW PRZYBYŁA zamieszkały Kończyce, Białawitkova 12 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C, D, E.

ZATRUDNIĘ pracowników cały etat. Serwis ogumienia Cieszyn, Dzierżyńskiego, tel. 229-39.

UCZNIA przyjmę od w/w na bardzo dobrych warunkach wszystkie soboty w tygodniu. WULKANIZATORSTWO NOT, Skoczów, Zamkowa 3.

SPRZEDAM pilnie Flata 127, Cieszyn, tel. 211-80 lub tel. grzeźnościowy 222-74 do godz. 20. 028153

SPRZEDAM Flata 126p, stan bardzo dobry, Cieszyn, Kamienna 3/15 po godz. 18. 028165

FIATA 126p, 84 rok, stan bardzo dobry, zamienie na większy również w bardzo dobrym stanie rocznik 79 do 82. Cieszyn, ul. Moniuszki 22/88. 028159

WYREMONTOWANEGO Tarpana zamienie na Flata 126p lub Flata 125 lub sprzedam (tanio). Jan Drózd Cisownica 201 (bioki). 028175

SPRZEDAM na części Trabantę Combi-600. Edward Kobiela, Kiczyc 126. 028164

SPRZEDAM CEZET-350. Bogusław Zyla Marklowice, tel. 232-70 po 15. 028151

SPRZEDAM Jawe-50 prawie nowa. Emanuel Zyla, Ogrodzona 109. 028169

SPRZEDAM motocykl AWO-350. Dalibor Piecha, Hażlach 100. 028174

SPRZEDAM skrzynie biegów do samochodu „SEAT” oraz wózek głęboki, brązowy welur. Cieszyn, tel. 236-83 po godz. 15. 028166

ZAMIENIĘ mieszkanie (pokój z kuchnią — komfortowe) na większe, może być w starym budownictwie. Cieszyn, 1000-lecia 9a/12, po godz. 19. 028171

LEGNICA — mieszkanie spółdzielcze, lokatorskie M-3 (51 m kw.) telefon, garaż zamienie na podobne w Cieszyńskiem. Cieszyn, tel. 218-49 po 20. 028167

DOMEK kupię 3 pokoje, kuchnia z wygodami i ogródkiem. Brenna, Ustron, lub okolice. Cieszyn, tel. 213-05 wozd. 18-21. 028145

PILNE — mieszkanie lub dom w Cieszynie zdecydowanie kupię. Oferta 101 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028176

KUPIĘ parcelę budowlaną, uzbrojoną. Oferta 97 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028154

KUPIĘ starą sypaninę. Cieszyn, tel. grzeźnościowy 202-38. 028173

Po kolejnych kilku dniach każdy z nas otrzymał „suszki prowiantu”, w postaci kawałka suchego Zapa. Kto miał manierkę, mógł ją napęlić wodą. Byładawano nas do bydlęcych wagonów. W każdym było nas ponad 60. O leżeniu z braku miejsca nie było mowy. W kucki siedzieć dało się tylko na zmianę. Poluła dobie pociąg zatrzymywał się w szczyern polu. Hitlerowcy otwierali wówczas wagony i pozwalali załazić się w najbliższej odległości, dawali na to najwyżej 5 minut. Tymczasem wielu z nas cierpiało na zaburzenia żołądkowe, wnętrza wagonów przypominały więc kloaki.



Fot: Janino Ciupek

NOWE PRZEJŚCIE GRANICZNE

OBWODNICA ROZWIĄZE
PROBLEMY KOMUNIKACYJNE

• Łączna długość 6,2 km • 3 wielopoziomowe węzły i 5 wiaduktów • 400-metrowy most na Olzie • Bezkolizyjne skrzyżowania • Termin realizacji w latach 1987-1990

Jak już informowaliśmy, została zawarta umowa między PRL i CSRS w sprawie budowy obwodnicy miasta Cieszyńska i Czeskiego, Cieszyńska wraz z nowym przebiegiem granicznym na Olzie. Uchwała z dnia 20 marca br. pozytywnie zaopiniowała lokalizację trasy Miejska Rada Narodowa w Cieszyźnie, stwierdzając m.in., że jest ona zgodna z ustaleniami planu ogólnego zagospodarowania

wania przestrzennego miasta Cieszyńska i Czeskiego, w budowę obwodnicy Wojewódzka Rada Narodowa w Bielsku-Białej. Dnia 26 czerwca odbyło się w siedzibie Odciegowej Dyrekcji Dróg Publicznych w Krakowie robocze nadanie w sprawie budowy obwodnicy nowego przebiegu granicznego w Cieszyźnie. Udział w nim wzięli przedstawiciele władz obu państw.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

POD PATRONATEM
GŁOSUV MARATON
PŁYWACKI

W niedzielę, 6 lipca, na basenie przy ul. Łyska w Cieszyźnie, odbędzie się IV Długośćowy Wyścig Pływacki Ziemi Cieszyńskiej. Wzięcie udziału nad imprezą sprawuje nasza Redakcja.

Głównym będzie dystans 10 km, w którym zapowiedzieli udział najwięcej pływaczy z CSRS. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

CZYN
MŁODZIEŻY

Do czynu dla uczczenia X Zjazdu PZPR przystąpiła młodzież Liceum Ogólnokształcącego im. M. Skłodowej-Curie w Cieszyźnie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie. Wzięcie udziału w wyścigu w WOPR Oświęcim. Dla uczestników maratonów przewidziano 3 km w łw. m. i 10 km w wodzie.

STOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

ZAINTERESOWANIE PRZEBIEGIEM
OBRAD X ZJAZDU PZPR

Mijający tydzień upłynął pod znakiem powszechnego zainteresowania przebiegiem toczących się w Warszawie obrad X Zjazdu PZPR. W ub. sobotę odbyło się w Cieszyźnie pożegnanie delegatów na Zjazd: Teodora Dziadka, Stanisława Franek, Zdzisława Grabowskiego i Ewy Plinty. Zyczenia owocnych obrad przekazali sekretarz KM PZPR Krzysztof Gawin i kierownik Rej. Ośrodka Pracy Partyjnej Józef Kisielewski.

W niedzielę tysiące mieszkańców wysłuchało za pośrednictwem Polskiego Radia i TV bezpośredniej transmisji z pierwszej części obrad Zjazdu. Zwracano uwagę na bogactwo treści zawartych w referacie i sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego, jak również na jasny, przejrzysty styl wypowiedzi. Właśnie ten dokument — mówiono niżej — jest przekonującym dowodem, że partia kroczy rzeczywicie drogą która zapoczątkował IX Nadzwyczajny Zjazd.

W toczonych po wysłuchaniu referatu dyskusjach stwierdzono, że znalazł w nim odbicie spraw podnoszonych w trakcie rozmów indywidualnych oraz w dyskusjach przedzjazdowych. Wrażenie przekonania, że imho potrzebnych się trudności Polska może i musi pokonać, skłóki kryzysu. Z zainteresowaniem odnotowano, że przybył na Zjazd 197 delegatów z delegacji a do części radzieckiej stał sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow. Z uznaniem spotkało się jego wystąpienie na Zjeździe, zwłaszcza podkreślenie osiągnięć

polskich komunistów po 1981 r. M. Gorbaczow ujął również widzą TV szczerością i bezpośredniością jego warszawskich rozmów.

Zainteresowanie referatem Rady Ministrów, wygłoszonym przez premiera Zbigniewa Messnera, wynikało m.in. z faktu, że zawarto w nim

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Delegaci na X Zjazd PZPR w towarzystwie kierownictwa ROPP i KM PZPR w Cieszyźnie, przed wyjazdem do Warszawy. • Fot: Paweł Czupryna

KAMIENIOŁOM W KONIAKOWIE

W połowie lipca przystąpi się do eksploatacji kamieniołomu „Koci Zimok” w Koniakowie. Jak informuje nasz korespondent z Koniakowa, wydobyciem zajmie się Brygada RSP „Przyszłość” z Koniakowa. Przewiduje się wydobycie 50 tys. t kruszywa.

Pozwoli to w ciągu 3 lat na wyremontowanie w czynnie społecznym blisko 100 km dróg gminnych. (r)

PRZED MAŁYMI ŻNIWAMI

Już tylko dni dzielą rolników od małych żniw. Jak no razie aura sprzyja vegetacji zbóż i rzepaku, ale przydałoby się trochę deszczu użytkom zielonym.

W gm. Golezów trzeba będzie skosić rzepak z 10 ha i zboża z ponad 1000 ha. Miejsce SKR posiada 7 sprawnych kombajnów i 8 pras wielkiego zgniota. Ponadto RKS po przeprowadzeniu wlotowych zbiorów przeznaczy 4 kombajny dla potrzeb rolników indywidualnych. W gminie jest aż 8 kombajnów w gospodarstwach prywatnych.

Hażlaski SKR odebrał już na piątek pierwsze zamówienie na koszenie łącznictwa ozimego, którego trzeba będzie sprzątać w gm. z 88 ha. Pod zbożami jest 1167 ha, pod rzepakiem 104 ha. 18 rolników posiada własne kombajny, miejscowy SKR przygotował ich do żniw 8, w tym 1 zupełnie nowy.

W gm. Dębowa trzeba zebrać rzepak z prawie 38 ha, a łącznictwo ozim z 39 ha. W sumie pod zbożami (CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Wyremontowane kombajny w RSP „Wyzwolenie” w Simoradzu, czekają na wyjazd w pole. • Fot: Paweł Czupryna

UZNAWIE DLA
ZWIĄZKOWCÓW

W Cieszyńskiej Fabryce Farb i Lakierów przebywał prezydent Światowej Federacji Zw. Zaw. Chemików Ferenc Dujak, który pełni jednocześnie funkcję sekretarza generalnego Węgierskich Związków Zawodowych.

Na program pobytu gościa złożyły się m. in. rozmowy z kierownictwem Federacji Związku Zawodowego Chemików, która reprezentowali przewodniczący Stefan Wojtaszek i rzecznik prasowy Józef Strzpek. Wymiana poglądów miała miejsce w DW „Lechia” w Wiśle.

Z kolei F. Dujak zwiedził wraz z towarzyszącymi mu osobami „Polifarb”, odbywając rozmowy z pracownikami na ich stanowiskach roboczych. Odbyło się również spotkanie z Zarządem Związku Zawodowego Chemików CFFiL.

Po zakończeniu wizyty F. Dujak stwierdził, że wysoko ocenia polski ruch związkowy i wyraził uznanie dla podejmowanych przez polskich związkowców inicjatyw. (a)

MEDALE

IM. L. WARYŃSKIEGO

W siedzibie KW PZPR w Bielsku-Białej odbyła się uroczystość wręczenia Medalu im. Ludwika Waryńskiego zasłużonym działaczom ruchu robotniczego. Otrzymał je również cieszyński aktywista Władysław Chrusciel i Władysław Ziolkowski.

W tej zorganizowanej po raz I na Podbeskidziu uroczystości, uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa wojewódzkiej instancji partyjnej z I sekretarzem KW, Stanisławem Hubykiem. (cz)

POMOC SZKOLE

Dnia 26 VI odbyło się w Cieszyźnie plenarne posiedzenie Rady Miejskiej PRON. Minuta ciszy uczczona pamięć zmarłego członka RM PRON, działacza Macieja Ziemi Cieszyńskiej, Jana Foltyna. Wysłuchano informacji o stanie realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych w trakcie kampanii wyborczych do rad narodowych i Sejmu PRL oraz informacji mgr. Jerzego Kozłucha o działalności Miejskiego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole.

W dyskusji stwierdzono, iż działania MK NCPS, są prawidłowe i należy je wszelkimi siłami wspierać. Najefektywniejszymi środkami służącym poprawie bazy oświatowej w mieście są datki pieniężne. Zainteresowane zakłady pracy, instytucje, organizacje społeczne i osoby prywatne mogą przekazywać pieniądze na konto: 7113-1401-132-1 NR 0 w Cieszyźnie. (cz)

WYKONALI

ZADANIA

Jak się dowiadujemy, załoga Fabryki Automatów Chłodniczych w Cieszyźnie, wykonała zadania czerwca w 100 proc. Oprócz tego, w ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia X Zjazdu PZPR, wyprodukowano w wroby wartości 1,1 mln zł. Dzięki temu plan ub. miesiąca został zrealizowany w 110 proc. (m)



Moment wręczenia dyplomów zasłużonym pedagogom. • Fot: Janino Ciupek

25 LAT CELMOWSKIEJ SZKOŁY

Zakończenie roku szkolnego w Zasadniczej Szkole Zawodowej „Celm” zbiegło się z jubileuszem 25-lecia jej powstania. W 1961 r. utworzono ZSZ przy „Celmie” i „Cefanie”. Po integracji obu tych fabryk, 31 IX 1972 r., minister przemysłu maszynowego połączył obie placówki oświatowe i nadał im nazwę Zasadnicza Szkoła Zawodowa Fabryki Maszyn i Narzędzi Elektrycznych w Cieszyźnie. W oparciu o nią, prowadzone było w ostatnich latach Liceum Zawodowe i Średnie Studium Zawodowe. Placówka celmowska kształci fachowców w wielu deficytowych zawodach, jak: odlewnik, elektromechanik.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

EKSPORT DO BELGII

W dniu 28 czerwca Fabryka Sprzętu Elektrogrzebnego „Termika” w Cieszyźnie wysłała do Belgii pierwszą partię 1 tys. szt. zmodernizowanych kuchenek elektrycznych — jedno- i dwupłytkowych, dostosowanych do wymagań belgijskiego klienta.

Program modernizacji tych kuchenek został zrealizowany w okresie niespełna 4 miesięcy przez kadrę inżyniersko-techniczną fabryki przy współudziale służb nadzoru, przygotowania produkcji, kontroli jakości i zbytu oraz przez bezpośrednich wykonawców — pracowników i dwoje oddziałów tłoczeni, galvanizacji, malarni, zgrzewarek i montażu. (m)

W pierwszych dniach tegorocznego maja słońce przechodziło samo siebie, jakby chciało odrobić swe spóźnione wejście do przedwiosna. Pociąg motorowy nr 13415 z Opawy do Hlucina tworzyły tylko dwa wagony, obydwa wypełnione żarem aż po sufit. Przysiadłem na rozpalonym skayu i wdychałem łukowe zapachy niewiane tu przez opuszczoną szybę. Patrzyłem na umykający krajobraz, „le go nie kontemplowałem. Myślałem o celu swej podróży — o Dolnym Beneszowie, gdzie w czasie wojny znajdował się jeden z nazistowskich Polenlagrów.

Przez długi czas nie pewnego na ich temat nie było wiadomo. Błędnie uważano je za zwykłe „obozy przesiedleńcze” czy „przejściowe”, ponieważ od obozów tego typu różniły się zasadniczo „warunkami bytowymi, systemem obozowym i zasadą całkowitego pozbawienia wolności osób narodowości polskiej”. Dopiero długoletnie badania dr. Romana Hrabara, znakomitego znawcy problematyki hitlerowskich zbrodni, głownie na terytorium Śląska, umożliwiły ich dokładne zdefiniowanie na kartach książki „Niemieckie obozy dla Polaków na Śląsku w czasie II wojny światowej „Polenlager”. Autor pisze w niej: „Obozy dla Polaków były miejscami uwięzienia i pracy niewolniczej w warunkach ludobójczych, zarządzanych przez organizację SS, przeznaczonymi wyłącznie dla ludności polskiej, z reguły całych rodzin, bez ograniczenia dolnej i górnej granicy wieku, zorganizowanymi na terenach inkorporowanych przez III Rzeszę w obręb tzw. Prowincji Górnośląskiej, po uprzedniej grabieży mienia i warsztatów pracy tej ludności. Służyły one za instrument bezprawnego i bezterminowego odosobnienia, wywierania nacisku, stosowania terroru politycznego i odpowiedzialności zbiorowej oraz przymusowego wynaradawiania wyselekcjonowanych Polaków, których samo istnienie uważano za zagrożące bezpieczeństwu Rzeszy.”

W sumie zidentyfikowano 22 takie obozy; 4 spośród nich znajdowały się na terytorium dzisiejszej Czechosłowacji. Na temat Polenlagrów we Fryszacie i w Boguminie zgromadzono informacje, na podstawie których można w przybliżeniu zrekonstruować ich historię. Ale na temat obozów w Piotrowicach i w Dolnym Beneszowie posiadamy bardzo skąpe wiadomości, nie znamy nawet liczby ich ofiar. Dlatego właśnie wybrałem się w tę podróż.

Wątpliwości opadły mnie zaraz na początku. Dr Hrabar zlokalizował obóz w Beneszowie na podstawie tłumaczenia nazwy miejscowości z języka niemieckiego. Ale na ziemiach czeskich miejscowości o tej nazwie jest bardzo wiele, w samym tylko powiecie opawskim — dwie: Górny i Dolny. Jaką zatem mam gwarancję, że poszukuję we właściwym kierunku? Za Dolnym Beneszowem przemawiał fakt, iż w czasie okupacji znajdował się w pow raciborskim (Górny należał do opawskiego rządowego obwodu). Wątpliwości rozwiały się u celu podróży: dworzec wyglądał dokładnie tak samo, jak na starej widokówce „Gruss aus Beneschau”, będącej jedną z nielicznych pamiątek po okupacyjnym „Polenlager nr. 83”.

W drodze na zamek, w którego zabudowaniach mieścił się obóz, powtarzałem sobie informacje, jakimi mnie wyposażyła doskonała praca dr. Hrabara. Beneszowski obóz powstał prawdopodobnie najwcześniej spośród wszystkich Polenlagrów, dnia 23.5.1942. We wrześniu tego roku przebywało w nim już 382 Polaków. Zachowało się kilka nazistowskich list i meldunków, z których można uzyskać informacje nt. stanu więźniów aż do października 1943, kiedy tu przebywało 245 osób. Stosunki w obozie można sobie wyobrazić na podstawie zeznania więźniowej tu Flisbię Stanik, zliczonej w 1949 r. przed katowicką Okręgową

Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich. Więźniowie byli nękani głodem, ciężką pracą w okolicznych zakładach i w gospodarstwach miejscowych Niemców, a fatalne warunki higieniczne w kwaterach przyczyniały się do powstania epidemii. Do obozu regularnie przybywały komisje, które kierowały do Rzeszy zdolnych do cięższych prac więźniów, natomiast niezdolne do pracy osoby znikły w obozach likwidacyjnych.

Na temat ofiar obozu źródła milczą. Przypomniłem sobie dokument, jaki przed południem widziałem w opawskim archiwum państwowym. W 1943 r. ośtrawski Konsulat PRL sprawdził przy pomocy pracowników Okręgowej Rady Narodowej groby polskich obywateli zmarłych lub poległych w czasie wojny na terytorium Czechosłowacji. W przypadku Dolnego Beneszowa stwierdzono co następuje:

RELACJA Z POSZUKIWANIA OBOZU

MIROSLAV BORAK

Jak już informowaliśmy, 9 maja w Urzędzie Miejskim w Cieszynie odbyło się uroczystość wręczenia „Głosowi Ziemi Cieszyńskiej” medalu i dyplomu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Znaczna część uroczystości została poświęcona przypomnieniu problematyki Polenlagrów. Interesujący przyczynek wygłosił m.in. dr Miroslav Borak, pracownik Instytutu Śląskiego Czechosłowackiej Akademii Nauk w Opawie, zajmujący się tą tematyką dopiero od niedawna. Zwróciliśmy się do niego z prośbą o wypowiedź. W efekcie otrzymaliśmy artykuł napisany specjalnie dla GŁOSU. Publikujemy go w całości.

„W miejscowym urzędzie metrykalnym nie zanotowano zgonów obywateli narodowości polskiej, ale stare, mieszkający we wsi w czasie wojny obywatele pamiętają, że w byłym zamku, gdzie dziś znajduje się Miejsowa Rada Narodowa, urządzony był w czasie okupacji obóz, w którym byli internowani obywatele narodowości polskiej — wysiedleńcy oraz, że zmarli w tym obozie chowani byli na miejscowym cmentarzu.”

W jednym ze skrzydeł zamku znajduje się dziś szkoła. Wiele zabudowań gospodarczych, w których znajdował się obóz, stoi po dziś dzień. Tylko podwójny płot z kolczastego drutu, jaki wg wspomnienia pani Stanikowej otaczał cały teren wraz z ogrodem, stodołami i chlewem, znikł bezpowrotnie.

Urzędniczki Rady Narodowej odczuwały miłą jedną metrykę za drugą. Nie omieszkały jednak dodać, że uważają to zajęcie za stratę czasu, gdyż żadnych wzmianek o więźniach Polakach nie ma. Badając niemieckie dokumenty strona po stronie w duchu przyznawałem im rację; żadnego zapisu o obywatelach nie znalazłem, wszyscy zmarli nieznali jak się patrzyło w wsi. Zmieniłem metodę i zacząłem szukać w rubryce miejsc urodzenia; w ten sposób mogłem wpisać na polski rodowód zmarłej osoby. I znowu nie. Już chciałem oddać metrykę, kiedy przed oczyma stanęła mi nazwa miejscowości: Sosnowitz. W zapisie podano, że mąż Hedwigi Kozłowskiej, zamieszkałej w Beneszowie nr 208 a urodzonej 7.11.1878 w miejscu nieznanym zmarł w Sosnowcu. Uważnie przejrzywałem całą stronice i zupełnie, w dół, poza światłem druku, dostrzegłem obwitek zanotowaną informację: „Polin Internierungslager J. Polen”.

I stało się. Po dwu godzinach pracy miałem przed sobą imienną listę 17 ofiar obozu. Najstarsza kobieta liczyła 88 lat, kilka dalszych zmarłych miało ukończoną siedemdziesiątkę. To zrozumiałe, że ludzie starsi o wiele gorzej od innych znosili utrapienia obozowego życia. Podobnie małe dzieci. W notatkach znalazłem wzmiankę o trojgu zmarłych dzieciach w wieku od 6 miesięcy do 4 lat. Tylko tytułem wyjątku potwierdzającego regulę pojawił się zapis o zgonie osoby w wieku średnim. Większość zmarłych pochodziła z okolic Sosnowca, Bielska i z Kieleczyny. Imienny spis ofiar przekazałem później w Cieszynie przedstawicielom Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, aby był do dyspozycji polskich urzędów.

Zdumiało mnie co innego: zapisy pochodziły wyłącznie z lat 1942 i 1943. Rozpoczęły się dnia 2.7.1942, kiedy

tarzu. Jego syn zapewnił mnie jednak, że ze szczegółowych zapisów, jakie ojciec prowadził po każdym pogrzebie, wynika, iż po epidemii na jesieni 1943 r. Polaków wywieziono ze wsi. Potwierdziła to również pani Irma Dominikowa, mieszkająca niedaleko.

Jej opowieść dopełniła obrazu. Ona sama pochodziła z mieszanej narodowościowo rodziny, jak zresztą wielu tułacznych obywateli, z ojca Czechy, matki Niemki. Otrzymała pracę w obozowej ewidencji. Dobrze pamięta niektórych dowódców obozu i zdecydowanie twierdzi, że kośćcem 1943 r. Polacy odeszli z obozu. Po nich przychodzili tutaj Niemcy, przesiedleńcy z rejonów Zaporozża w ZSRR, którzy ustępowali przed ofensywą Armii Radzieckiej w obawie, że będą pociągani do odpowiedzialności za współpracę z nazistami. Ich obóz nie był jednak obozem więziennym, nie byli pilnowani, korzystali z udogodnień należnym volksdeutsehom. Do dziś dokładnie zapamiętała nazwę rejonu, skąd pochodzili, którą najczęściej wpisywała do kart ewidencyjnych: „Osterrösch, Zaporoschje”. Odeszli stąd bezpośrednio przed frontem, wraz z ostatnimi Niemcami.

Pani Dominikowa dodaje jeszcze: „Byłam po ojcu Czechką, dlatego starałam się pomagać Polakom w obozie, nosłam im jedzenie a zwłaszcza węgiel, ponieważ najbardziej cierpieli z zimna. Zaprzyjaźniłam się z jedną młodą Polką, nazywała się Jasica, w rewanżu zgładziła do mnie do domu i pomagała mi szuć. Ale sąsiedzi donieśli na mnie i ujęli, że tylko przypadek sprawił, że wszystko skończyło się dobrze. Mielismy surowo zabronione spotykać się z więźniami.”

Pośrednie dane o czasie istnienia obozu zostały zatem potwierdzone wypowiedziami świadków, będzie zatem można uzupełnić informacje z publikacji dr. Hrabara. Również wieś Haatsch, dokąd więźniowie chodzili pracować, okazała się leżeć nie opodal Hlucina i nosząca nazwę Haat a nie być zagadkową miejscowością, o której dr Hrabar pisze, że „nie ustalono jej polskiej nazwy”.

Słońce pomału chyliło się ku zachodowi i wiele już utraciło ze swego żaru, kiedy przeszedłem bramę miejscowego cmentarza aż do tylnego cmentarnego muru. W kwaterach pełnych dekoracyjnych krzewów i sytych żółtych narcyzów stał marmurowy obelisk z napisem w języku czeskim: „Na pamiatku polskich ofiar nacizmu zdefiniowanego koncentracji taboia z lat 1943—1944” (Pamięci polskich ofiarom fašyzmu tutejszego obozu koncentracyjnego z lat 1943—1944). Odczytanie zbiorowej mogiły jest wzorowo uroczystość. Jak mi zdradziła pani Dominikowa, od wielu lat opiekują się grobami kobiet z miejscowej organizacji Czerwonego Krzyża.

Postanowiłem jeszcze chwilę w zamyśleniu i oddałem cichy hołd ofiarom, których irracjonalność czterech dziesiętnych lat z okładem wyszła z zapomnienia.

PEDAGOGICZNY JUBILEUSZ

Świadkiem rzadkiego jubileuszu była ostatnio młodzież z dobrowieckiej szkoły. Jej nauczyciel, Rudolf STRYJA kończył 55 lat pracy pedagogicznej. Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Cieszynie (1930 r.) rozpoczął pracę w Szkole w Kończycach Małych. Tutaj organizował amatorskie przedstawienia teatralne, prowadził chór Macierzy Szkolnej w Kończycach M. i Pruchnej, należał do symfonicznej orkiestry kolejarzy w Zebrzydowicach. W tym czasie ukończył Szkołę Muzyczną (1934—38) i naukę śpiewu w Wyższym Kursie Nauczycielskim (1938 r.). W czasie wojny przebywał w obozach koncentracyjnych i na robotach w Rzeszy.

W kilka dni po wyzwoleniu, 14 maja 1945 r. rozpoczął pracę w szkole w Debowcu, której pozostał wierny także po przejściu na emeryturę (1972). Jest żywą historią powojennego Debowca. Nie było we wsi uroczystości i imprezy bez udziału prowadzonych przez jubilatą zespołów wokalnych, instrumentalnych i teatralnych. Młodzież szkolona pod okiem Rudolfa Stryji, dwukrotnie sięgała po wojewódzkie wyróżnienia I stopnia. Wzbożyciel szkoły o blisko 50 dyplomów. Był instruktorem oświaty dorosłych, organizował społeczną służbę do walki z analfabetyzmem, kursy j. rosyjskiego i szkole podstawową dla pracujących.

Aktywnie angażował się w pracy społecznej. Już w 1945 r. zorganizował w Debowcu i prowadził przez 10 lat Urząd Stanu Cywilnego. Był współzałożycielem miejscowej Gminnej Spółdzielni, Kółka Rolniczego, przez 4 kadencje piastował mandat radnego GRN, 12 lat prowadził zespoły przysposobienia rolniczego. Jako

kierownik ogniska młodości, kierownik propagandy muzycznej wśród młodzieży i organizował Świąt Rieśni w Cieszynie i Skoczowie.

Jego pracę z młodzieżą i w środowisku wysoko oceniono. Jest odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz odznakami: Przyjaciół Dzieci i Zasłużony Działacz Kultury.

75-letni jubilat nie rozstaje się z młodzieżą. Pracy w szkole pragnie się poświęcić dopóki mu siły starczy... (ca)



Fot.: Poweł Czupryna

ZWYCIĘSTWO

W Bielsku-Białej odbyła się uroczystość zakończenia wojewódzkich eliminacji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Jednym z jego laureatów został Tomasz CIEMALA z Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego w Cieszynie.

Rada Wojewódzka TMNT oceniła również wysoko działalność Rady Szkolnej w LO im. A. Osuchowskiego. Jest to, jak stwierdzono, jedyny liceum o profilu humanistycznym, którego uczniowie uzyskują, za projekty o tematyce ekologicznej, czołowe lokaty w krajowych eliminacjach TMNT.

WYSTAWA

Koło Polskiego Związku Filatelistów nr 27 w Skoczowie urządziło okolicznościową wystawę z okazji 30-lecia istnienia. Prezentowało 6 wystawców, zorganizowano tematykę historyczną, olimpiadę, Dzień narodowy Europy z udziałem malarstwa, fauny, maлярstwa i turyzmach ZSRR, sport i turystykę na znaczkach pocztowych itp. Zwracały uwagę zbiory Pawła STECIUKA i Bolesława MICZY. Była to już 11 wystawa od uworzenia koła, tj. od 1955 (a)

PRZEMYSLNYM TROPEM

Od 1 do 31 bm. w Galeryjce CCK w Cieszynie czynna jest wystawa pn. „Przemysłowym tropem”. Prezentuje ona dzieła sztuki ocalone przed wywozem za granicę. Jej organizatorem jest Muzeum, które dzięki owocnemu działaniu Urzędu Celnego w Cieszynie i Zebrzydowicach powiększyło swoje zbiory o liczne eksponaty z zakresu sztuki, numizmatyki, etnografii i fotografii. Ustawa z dnia 15.2.1962 zabrania wywożenia przedmiotów wykonanych przed 9.5.1945, a stanowiących dobro kultury. Tak szeroko pojęty zakaz ma na celu ochronę narodowego zasobu kulturalnego, który został nadwarywany wskutek działań wojennych. Moda na kolekcjonerstwo, a również stosunkowo wysokie ceny dzieł sztuki za granicą powodują, że przedmioty wartościowe padają ofiarą przemysłników zagranicznych i krajowych.

Niniejsza wystawa jest drugą tego rodzaju, zorganizowaną w ostatnich 3 latach.



Fot.: Dominik Dobiel



Fot.: Henryka Tamaszczyk

NIEPOKORNY

Chorował zaledwie kilka dni, można więc powiedzieć, że odszedł nagle. Jeszcze w niedzielę, 22 czerwca, był dobrej myśli, rozmawiał z najbliższymi. Nie opuszczało Go wrodzone poczucie humoru. Zmarł we wtorek, w dzień swoich urodzin, na kilkanaście minut przed godz. 7 rano.

Wiadomość rozeszła się po Cieszynie błyskawicznie. I nie tylko po Cieszynie. Był bowiem osobą powszechnie znaną, o uznanej autorytecie, o niekwestionowanych zasługach.

Dziś, kiedy da się mówić o życiu Jana Foltyna tylko w czasie przeszłym, rzuca się w oczy jego bogactwo. Był nauczycielem i działaczem oświatowym, ale był również zagorzałym macierzystą. Był deklarowanym regionalistą, ale także polskim patriotą umiającym wnieść się ponad regionalne opłotki. Był upartym w dążeniu do raz wytkniętego celu, ale również człowiekiem otwartym na zmiany i zdolnym do rozsądnych kompromisów.

Należał do inteligentów w pierwszym pokoleniu o dość typowym dla Cieszyniaków rodowodzie. Ujrzał światło dzienne w Kończykach Wielkich z początkiem wieku, w r. 1903. Obarczeni licznym potomstwem rodzice zapewnili uzdolnionemu Janowi wykształcenie. Po ukończeniu szkoły ludowej wstąpił do polskiej Szkoły Wydziałowej w Cieszynie, utworzonej jeszcze w czasach zaborów przez Macierzą Szkolną. W domu przy ul. Sydonii, obecnie ks. Świeżego, młody chłopak był wychowywany w duchu patriotycznym. Brał udział w obchodach rocznic narodowych, należał do drużyny skautowej im. T. Kościuszki, zaprawiał się w amatorskich przedstawieniach teatralnych. Postanowił kontynuować naukę w Seminarium Nauczycielskim, które również powołała do życia Macierz i w której panował jej duch. Miało się to okazać brzemienne w skutki...

Pierwszą posadę otrzymał w r. 1924 w Pogwizdowie, z którym związał się na lat 8. Rozwinął szeroką działalność kulturalną i społeczną, przede wszystkim za pośrednictwem Macierzy. Ale kiedy zrułił myśl o budowaniu domu ludowego, potrafił zjednać do tej idei prawie wszystkich mieszkańców. Powstała dzięki temu placówka, która służyła celom kulturalnym do dziś. W r. 1932 odszedł do Mnisztwa, gdzie za-

proponowano Mu funkcję kierownika szkoły. W pełni wykorzystując zdobyte wcześniej doświadczenia, Urządzał imprezy nawiązujące do cieszyńskich zwyczajów, przedstawienia teatralne i wycieczki, obchody rocznic państwowych. Również w Mnisztwie, jak wcześniej w Pogwizdowie, stanął na czele kół Macierzy i również w tej wsi doprowadził do utworzenia domu ludowego. Obiekt został oddany do użytku krótko przed wybuchem II wojny światowej, 13 sierpnia 1939 r.

W ten właśnie sposób spłacił Jan Foltyn swój dług, który zaślugał w latach szkolnych wobec Macierzy...

Nastąpiła mroczna noc okupacji. Znany sprzed wojny działacz, czynnie zaangażowany w krzewienie polskości miał suzne podstawy by obawiać się najgorszego. Jako że w dniu 31 sierpnia 1941 r. do drzwi Jego mieszkania zalatowali gestapowcy. Został aresztowany i osadzony w cieszyńskim więzieniu. Potem było Zwickau, Drezno, Bytom, Racibórz...

Lata okupacji i przeobrażenia, które dokonywały się po wyzwoleniu, przyczyniły się do przewartościowania poglądów J. Foltyna. Tuż po wojnie zasilił szeregi milicji, a w r. 1947 wstąpił do PPR — jako jeden z nielicznych wówczas w Cieszynie nauczycieli. Ale choć pełnił później partyjne funkcje, w tym członka Egzekutywy KP PZPR, działalność par excellence polityczną Go nie wciągnęła.

Był nadal nauczycielem. Osobiście nadzorował zdezelowane przez okupanta obiekty szkolne, organizował od podstaw polską oświatę Cieszyna. Kierował Szkołami Podstawowymi nr 3 i 4, pełnił funkcję inspektora szkolnego. Odszedł z zawodu w r. 1955 obejmując stanowisko zastępcy przewodniczącego a w rok później przewodniczącego PMRN. Do nauczycielskiej już nie wrócił — był jeszcze kierownikiem szkolenia kadr w cieszyńskim PZGS a od roku 1964 aż do przejścia na emeryturę kierował Teatrem im. A. Mickiewicza.

Nie byłby sobą, gdyby ograniczał się do pracy zawodowej. Pełnił kierownicze funkcje w ZBoWiD, TWP, TRZZ, OSP, we Froncie Jedności Narodu. Przede wszystkim jednak w Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Członkiem jej Zarządu Głównego i kierownikiem Sekcji Świetlicowej został już przed wojną. Po wojnie, w r. 1945, powierzono Mu funkcję sekretarza ZG, później zastępcy prezesa, wreszcie w r. 1949 wybrano Go prezesem stowarzyszenia.

Nastąpił jednak akurat najtrudniejszy czas dla ruchu regionalnego, który na mocy administracyjnych decyzji nierzadziej zlikwidowano. Dzięki J. Foltynowi Macierz, jako jedyna w kraju, się nie poddała. Owszem, była zmuszona zawiesić działalność, ale Zarząd Główny się nie rozwiązał. Pracowała nadal kustimeria MZC, która notabene właśnie J. Foltyn dźwignął z okupacyjnej ruiny.

Po Październiku 68, gdy tylko klimat polityczny się zmienił, przystąpił z całą energią do odbudowy stowarzyszenia. Reaktywował kół i utrzymywał z nimi kontakty, inicjował akcje, gromadził i skrupulatnie przechowywał dokumentację. Miał we wszystkim, co działo się w towarzystwie na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci, swój osobisty udział. Cieszyli Go sukcesy Macierzy, bołali niepowodzenia. W r. 1993 przyznano Mu godność Honorowego Członka MZC; nie było człowieka godnego tego zaszczytu bardziej od Niego.

Warto wspomnieć i to, że J. Foltyn należał do inicjatorów utworzenia naszego tygodnika i czynnie GŁOS wspierał, zwłaszcza w pierwszych latach jego istnienia. Piórem i czynem. Utrzymywał z Redakcją kontakt niemal do ostatnich dni życia. (RD)

INFORMATOR

PIĄTEK, 4 VII

Elżbiety, Malwiny, Teodora

1861 Zmarł ks. Antoni Janusz — prokurator w Zębrzydowicach, autor katolickiego kalendarza. Urodził się 19 IX 1820 r. w Dziedzicach.

Galerijka CCK, Dom Narodowy, Cieszyn: wystawa skomponowanych na granicy sztuki pl. „Przemysłowym tropem”. Czynna do 31 VII.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyn: wystawa rzeźby i medalii Zygmunta Brachmanskiego.

SOBOTA, 5 VII

Cyryli, Filomeny, Antoniego

Amfiteatr Brenna, godz. 10: wojewódzka akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości oraz rozpoczęcie XIX Przeglądu Amatorskich Zespołów Artystycznych działających pod patronatem Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w woj. bielskim.

NIEDZIELA, 6 VII

Dominiki, Elżbiety, Lucji, Marii, Grzegorza

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

Amfiteatr Brenna, godz. 9: XIX Przegląd Amatorskich Zespołów Artystycznych działających pod patronatem Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w woj. bielskim.

PONIEDZIAŁEK, 7 VII

Apoloniusza, Cyryla, Metodego

1906 — Urodziła się Emilia Michalska — wybitna gawędziarka z Pruchnic, poetka ludowa, działaczka społeczna.

WTOREK, 8 VII

Elżbiety, Wiergini, Grzegorza, Prokopa
Jak padze na Prokopa, zmoknie każdy mendeł, każdy kopa.

ŚRODA, 9 VII

Sylwii, Weroniki, Mikołaja, Zenona

CZWARTEK, 10 VII

Amelii, Filipa, Witalisa

1906 — Urodził się w Nawisiu Adam Niedoba — nauczyciel, współzałożyciel zespołu regionalnego w Wiśle.

KINA

CIESZYN — PIĄST: 4-7 „Skorumpowani” (fr. 15), 8-14 „Paris, Texas” (fr.-RPN 15).
ISTEBNA — OLZA: 5-6 „Deszczowa pani” (NRD b.o.), 11-13 „Historia żółtej cieni-Ostatnie metro” (fr. 15), 9-10 i 12-13 „Tajemnica starego ogrodu” (USA — 18).

OFERTA KINOMANA

Amerkański film, a właściwie widowisko sensacyjno-przygodowe Stevena Spielberga „INDIANA JONES” opowiada o przygodach sympatycznego archeologa Jonesa, bohatera „Poszukiwaczy zaginionej arki”. Tym razem losy rzucają go do Indii, gdzie stara się wraz z przyjaciółmi odnaleźć skradziony święty kamień, od którego zależy pomyślność pewnej wioski. Gagi, dowcipy, błyskotliwa reżyseria, olśniewająca technika legły u podstaw tego nowoczesnego filmu awanturniczego. A że archeolog Jones wychodzi obronną ręką z największych nawet opresji, jesteśmy święcie przekonani, że wypełni on do końca także całą swoją misję...
Główne role kreują: Harrison Ford, Kate Capshaw, Ke Huy Quanam i Amrish Puri.



Z TEKI NASZYCH PLASTYKOW: Kościół ewangelicko-augsburski w Skoczowie. •
Rys: Dariusz Orzulik

PIĄTEK

KATOWICE I: 8.55 Domator, 9.30 Teleferie, 9.30 Urwisy z doł, 10.10 Krewniacy (radz. film), 10.45 Savori vivre, 12.10 Kraina, 12.20 Znak zapytania (ser. informacyjny), 17.30 Studio Sport, 19.00 Zająca nocna, 20.30 Monitor rządowy, 21.30 Krewniacy (radz. film), 22.30 Pr. publ.

KATOWICE II: 17.00 Słomkowy kapelus (węg. film), 18.30 Wakacje... 18.30 Pr. lok. 19.00 Kochający zwierzęta, 20.00 Słomkowy kapelus (węg. film), 20.30 Zająca nocna, 21.30 Antyczny świat prof. Krawczuka, 22.15 Chęć latać (i — wł. film).

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedawców (radz. dok.), 10.25 Potania śmiejcie (2 — ang. film), 10.50 Igrzyska Dobrej Woli (pływanie), 17.55 Praska, 18.30 Rolniczy, 20.00 Życie w przyr., 20.25 Zająca nocna, 21.30 Antyczny świat prof. Krawczuka, 22.15 Chęć latać (i — wł. film).

OSTRAWA II: 17.15 Płoszczyna, 17.55 Igrzyska Dobrej Woli (pływanie), 20.00 Piątek, 20.30 Antyczny świat prof. Krawczuka, 22.15 Chęć latać (i — wł. film).

KATOWICE I: 9.00 Kino Teatralne, 10.40 Stare nowe, 12.40 Koncert żywych, 13.10 Krawczuka, 13.55 Głównie

mórz, 14.25 Azymut, 15.05 Szóstka lipca (teatr), 16.45 Informator wydawniczy, 17.05 Klub Ścieżki Kontynentów, 17.50 Los. Dużego Lotka, 18.00 Pr. publ., 18.30 Tel. Klub Młodych, 19.10 Z kamerą wśród zwierząt, 20.00 Robert i Robert (film fr.), 21.40 Czas, 22.30 7 dni na świecie, 22.50 St. sport, 23.55 Mieczcie (film jap.).

KATOWICE II: 10.00—13.00 Pr. regionalny, 16.30 Gangsterzy i filantropi (film), 17.55 43 Samochodowy Rajd Polski, 18.00 Kto piosenki te zna, 20.00 Po Mundialu w Klubie A. Plechmicka, 21.00 Góralskie tance, 21.40 Czula jest noc (film bryl.-ameryk.), 22.40 Studio HI-FI.

OSTRAWA I: 9.00 Pionierska jaskółka, 10.10 Poczekalnia śmiejcie (3 — ang. film), 11.00 Wakacje dla psa (czes. film dia dz.), 12.35 Muzykują dla uciechy, 13.05 Azymut, 14.00 Igrzyska Dobrej Woli: ZSR — CSRS (kosz. kob.), 15.30 Sport w czerwcu 15.50 Pr. muz-rozr., 16.30 Komik i jego świat, 17.15 Hrabia Monte Christo (1 — fr. ser.), 18.30 Studio Jezerka, 19.10 Wyd. młodzież., 20.15 Bakalarz nt. „Chodźcie, biegać, uprawiam sport”, 21.30 Mistrzowski pędobój, 22.50 Pr. muz-rozr., 23.30 Sport, z G. Bromem, 24.00 Wieczór w „Romarynie”.

OSTRAWA II: 10.15 Przygoda z zła plotu (i — ser. NRD), 11.00 Z kamerą w podróży, 12.30 i 21.00 Igrzyska Dobrej Woli, 20.00 Jano w Meksyku (fr. pr. muz.), 22.30 Praska, z P. S. 22.50 Podróż do wspaniałego świata (kom.).

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Kino Teatralne, 10.40 Stare nowe, 12.40 Koncert żywych, 13.10 Krawczuka, 13.55 Głównie

TELEWIZJA

(film), 11.35 Wydra zwana tarka (film ang.), 13.05 7 Anien, 13.50 Koncert żywych, 14.25 Kraj za miastem, 15.05 Krol puszczy, 15.50 Studio I, 16.20 Antena, 20.00 Powrót do Renu, 20.30 Ięgasz, 21.35 Katedraskop, 22.10 St. sport.

KATOWICE II: 15.25 Krzyż Grunwaldzki (rep.), 16.00 Zespół Domu przedstawia, 16.35 Jutro poniedziałek, 17.15 Kino Oko, 18.15 Wodzu! Ody (i), 18.45 Recital G. Łobaszewskiej, 19.00 43 Samochodowy Rajd Polski, 20.00 St. sport, 21.40 Edyta Geppert, 22.50 Muzyka Jego życia (film radz.-węg.).

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolec, 10.00 Lepofelo, 10.40 Pełnienie stanów (3), 12.05 Ken-cert, 12.30 Świat wokół nas, 12.15 Pr. folk, 14.00 Igrzyska Dobrej Woli: CSRS — Balearia (kosz. kob.), 15.30 Automoto rewia, 16.15 Kochany cyrk (pr. rozr.), 16.50 Jan Rohacz z Dubiej (czes. film), 18.30 Pr. muz-rozr., 19.10 Twdzien w kulturze, 20.10 Seria zerowa (teatr), 21.30 Fest. film. w Karłowich Warach, 21.30 Słowo i kamera, 22.30 Pr. folk, 23.00 Bramki + P + S.

OSTRAWA II: 14.00 Pr. folk, 16.00 Popołudnie sportowe: zapasy, wysięg kolarski, piłka n. 18.00 Igrzyska Dobrej Woli, 20.00 Sport z ork. S. Vlachy, 21.00 Igrzyska Dobrej Woli, 22.50 Pudełko z Hong-kongu (pol. film).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 11.30 Pr. dnia

17.30 Pr. relaksowy, 20.00 Rozmowa na telefon, 20.15 Wielki Dodek (teatr), 21.40 Zniwa 86, 22.10 Rozmowa na telefon (2), 22.25 St. sport.

KATOWICE II: 17.00 Komedia filmowa — Tylko Dariusz może nas uratować, 18.10 Wakacje, 18.30 Pr. lok., 19.00 Figiel i wspaniały, 20.00 Zwiedzamy Polskę, 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu, 20.45 Wieczór niemiecki, 21.45 Czarne chmury (i), 22.35 Szkice historyczne.

OSTRAWA I: 16.00 Igrzyska Dobrej Woli: Japonia + CSRS (siatkówka kob.), CSRS — USA (kosz. kob.), 17.30 Kompas, 18.30 Wolna trybuna, 20.00 Zimowane miasto (i — teatr), 21.55 43 aktualny temat, 22.30 Skarb Agry (i — radz. film).

OSTRAWA II: Igrzyska Dobrej Woli: 17.30 zawody i a 18.40 pływanie, 22.10 wyniki 1 dnia, 21.00 Pr. muz-rozr. TV NRD.

WTOREK

KATOWICE I: 9.00 Teleferie, 10.10 Kronika Igrzysk Dobrej Woli, 10.40 Pałac boży (film), 11.55 Z myślą o zimie, 12.10 Poradnik donatora, 12.20 Na leżaku i w fotelu, 12.50 Tęcza X (i) serial dok., 16.15 Kolorowy 80, 17.55 Człowiek dla człowieka, 17.10 Magazyn, 17.30 Pr. relaksowy, 20.15 Pałac boży (film), 22.05 Informator wydawniczy, 22.20 St. sport.

KATOWICE II: 17.40 Kom. filmowa — Anioł wpadł do wo-

dy, 18.20 Wakacje, 18.30 Pr. lok., 19.00 Videomusic, 20.30 Zwiedzamy Polskę, 20.15 Historie, 20.45 Wieczór i młodzi, 21.00 Kronika Fest. film. w Karłowich Warach, 20.30 Miniatury taneczne.

OSTRAWA I: 9.00 Zbuntowane miasto (i — teatr), 9.55 Wolna trybuna, 10.35 Widocost (pr. rozr.), 10.50 Igrzyska Dobrej Woli: KRLD — CSRS (siat. kob.), 17.20 Rewia sport, 17.50 Pr. lok., 18.30 Perspektywy, 20.05 Ziota gorączka w Klondike (ang. film), 21.50 Perspektywy Diecina, 22.15 Muzyka z respirum.

OSTRAWA II: Igrzyska Dobrej Woli: 18.00 zawody i a 22.10 wyniki 5 dnia, 20.30 TV NRD.

ŚRODA

KATOWICE I: 9.00 Krag, 9.30 Kino telef., 10.10 Kronika Igrzysk Dobrej Woli, 10.20 Republika Ostrowska (6), 11.20 Wedarstwo dla początkujących, 11.50 Zielono nam, 11.40 Ziela, ziola, 11.50 Encyklopedia latrzanska, 12.10 Jedno lato trzmiela, 12.25 Gotujemy na uropie, 17.10 Pr. dnia, 17.15 Magazyn, 17.30 Pr. relaksowy w tym Los, Express i Super Lotka, 20.15 Republika Ostrowska (6), 21.10 Zniwa 86, 21.40 Wyniki totalizatora, 21.45 Kolobrzec 86, 22.45 St. sport.

KATOWICE II: 17.00 Gwiazda spada w górę — komedia, 18.30 Pr. lok., 19.00 Koncerty Chocimowskie, 20.00 Zwiedzamy Polskę, 20.15 W Nambii, 21.00 St. sport, 21.45 Ekonomia na co dzień.

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedawców, 9.35 Ziota gorączka w Klondike (ang. film), 11.35 Perspektywy, 17.00 O nauce i technice, 17.40 Świat socjalizmu.

ogrodu” (pol. b.o.), „Błkiny gram” (USA — 15).

SKOCZÓW — PODDALE: 4 — „Sprawa się rypla” (pol. 15), 8-13 i 15-16 „Gry wojenne” (USA — 12).

STRUMIEN — WISLA: 5-7 „Na granicy” (USA 18), 8-14 „Perwanie” (bulg.-pol. b.o.), „Snażalnia story” (pol. 15).

OSTRON — UCIECHA: 4-9 „Jas i diabelek” (bulg. b.o.), „Indiana Jones” (USA — 15), 11-14 „Porwanie w Thutir-Hlanie” (pol. b.o.), „Miłość Swanna” (fran.-RPN — 18), 10-13 „Czarodziejki Lolo” (węg. b.o.), „Och. Karol” (pol. 15).

WISLA — MARZENIE: 4 „Jeszcze jedna noc Scherzady” (radz. b.o.), „Karatecy z kantonu Żółtej Rzeki” (chm. 15), 5-9 „Porwanie w Thutir-Hlanie” (pol. b.o.), „Miłość Swanna” (fran.-RPN — 18), 10-13 „Czarodziejki Lolo” (węg. b.o.), „Och. Karol” (pol. 15).

ZĘBRZYDOWICE — SYRENA: 4-6 „Tajemnica starego ogrodu” (pol. b.o.), „Szpital Britannia” (ang. 18), 9-10 „Historia żółtej cieni” (pol. b.o.), „Przekięte oko proroka”, 11-13 „Historia żółtej cieni-Ostatnie metro” (fr. 15), 9-10 i 12-13 „Tajemnica starego ogrodu” (USA — 18).

OFERTA KINOMANA

Amerkański film, a właściwie widowisko sensacyjno-przygodowe Stevena Spielberga „INDIANA JONES” opowiada o przygodach sympatycznego archeologa Jonesa, bohatera „Poszukiwaczy zaginionej arki”. Tym razem losy rzucają go do Indii, gdzie stara się wraz z przyjaciółmi odnaleźć skradziony święty kamień, od którego zależy pomyślność pewnej wioski. Gagi, dowcipy, błyskotliwa reżyseria, olśniewająca technika legły u podstaw tego nowoczesnego filmu awanturniczego. A że archeolog Jones wychodzi obronną ręką z największych nawet opresji, jesteśmy święcie przekonani, że wypełni on do końca także całą swoją misję...
Główne role kreują: Harrison Ford, Kate Capshaw, Ke Huy Quanam i Amrish Puri.

SPRZEDAM Fiat 127, wersję 3-drzwiową Skoczów, Morcinke 13/11. 028194

SPRZEDAM używaną karoserię Fiat 126p, Skoczów, Morcinke 22/16. 028811

SPRZEDAM Zastawę 750 oraz części zamienne. Skoczów, Szewczyka 29c/3. 028183

WARTBURG 1000 sprzedam. Skoczów, ul. Szewczyka 29b/39. 028803

SPRZEDAM Syrenę 105-L, po kapitalnym remoncie. rok prod. 1975. Ustroń-Hermanice, ul. Różana 5 (ogładać codziennie od 17 do 21). 028807

SPRZEDAM samochoz dostawczy Nysa — skrzynia. Stanisław Mrógala, Cisownica 66. 028802

MZ ETZ-250 pilnie sprzedam. Cieszyń. tel. 240-27, od 16 do 20. 028199

MOTOCYKL WSK-125 sprzedam. Wisła, tel. 22-89. 028185

TANIO SPRZEDAM silnik 1300 do Fiat 125p, Cieszyń, ul. Łowicka 36. 028300

SPRZEDAM 1 ha ziemi z prawem zabudowy w Skoczowie, ul. Morenka 23/21. 028187

SPRZEDAM place pod garaże. Cieszyń. Dłaska 82 (Konec). Wiadomość: mieszkanie 2. 028181

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Cieszyń, z działką 8,000 m. Cezary Strzelecki, Ostrzeszów, ul. Łukowa 18. tel. 227-08. 028809

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM pilnie lokal na sklep w centrum Bielska oraz mieszkanie 2-pokojowe z wygodami. Wiadomość: Bielsko-Biala, Boh. Warszawy 1/8, po 18. 028190

WYNAJME pawilon gastronomiczny. Ustroń, tel. 25-82. 028189

POSZUKUJE mieszkania do wynajęcia w Cieszyń lub w okolicy. Halina Szczyrba, Kaczyce, Sobieskiego 78. 028192

POSZUKUJE mieszkania do wynajęcia w Cieszyń lub w okolicy. Zofia Halun, Jastrzębie, Małopolska 15/1. 028193

KUPE mieszkanie M-4 w Skoczowie, Grodzice, tel. 28. 028179

COMODORE-116 sprzedam. Wisła, tel. 28-12. 028801

SPRZEDAM akordeon 80 basów. nowy „Weltmeister”. Marta Gabzdyl, Cieszyń, Łowicka 52. 020188

SPRZEDAM maszynę do lodów włoskich. Helena Czepczorz, Górki Wielkie 62. 028198

SPRZEDAM wózek sportowy „Liberta” z budą, czerwony, mało używany. Cieszyń, Węgelnia 2/18. 028197

SPRZEDAM każdą ilość maczki kostnej i zatrudnię pracownika w charakterze traktorzysty. Cieszyń, tel. 219-19. 028180

SPRZEDAM młocarnię-wytrząsarkę oraz skrzynię biegów do Lublina. Kupię opony 23x5. Ustroń, Szpitalna 9. 028810

ZAGINĄŁ czerwony radiomodel samolotu. Wiadomość za wynagrodzeniem: Cieszyń, Brodka 17/18. 028178

NAPRAWA I KONSERWACJA maszyn do szycia w domu klienta. Stanisław Folwarczny, Moniuszki 22c/43, 43-400 Cieszyń, tel. 230-21. 028184

LESZEK BORSKI, zamieszkały Pruchna 81, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, T. 028198

JAN CZAKON, zamieszkały Kończyce Wielkie Rudnik 8, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T. 028804

MAREK MACURA, zamieszkały Kowale 5, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T. 028189

MIROSLAW MACURA, zamieszkały Puńców 158, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 028182

STANISŁAW ZAJĄC, zamieszkały Ustroń, Lipowska 70, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, C, F, T. 028191



ROLNICZY KOMBINAT SPÓŁDZIELCZY W GOLESZOWIE OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż następujących maszyn rolniczych:

- Ciągnik gąsienicowy DT 75
 - a) rok produkcji 1975, zużycie 50 proc., cena wywoł. 650.500 zł
 - b) rok prod. 1975, zużycie 57 proc., cena wywoł. 559.430 zł
- Silnik spalinowy do ciągnika gąsienicowego DT 75, SMD-14, rok prod. 1975, st. zużycia 50 proc., cena wywoł. 125.008 zł
- Ciągnik C-355, rok prod. 1972, st. zużycia 60 proc., cena wywoł. 214.200 zł
- Nośnik narzędzi RS-09, rok prod. 1966, st. zużycia 69 proc., cena wywoł. 74.400 zł
- Przyczepa asenizacyjna T-507, rok prod. 1973, st. zużycia 68 proc., cena wywoł. 30.200 zł
- Przyczepa niskopodwoziowa PS-3, rok prod. 1975, st. zużycia 56 proc., cena wywoł. 170.720 zł
- Kosiarko-sieczkarnia KS-1,8
 - a) rok prod. 1976, st. zuż. 52 proc., cena wywoł. 76.800 zł
 - b) rok prod. 1977, st. zuż. 45 proc., cena wywoł. 88.000 zł
- Kopaczka elewatorowa półzawieszana 2-rzędowa Z-612, rok prod. 1971, st. zuż. 30 proc., cena wywoł. 78.400 zł
- Sadzarka do ziemniaków 2SoBN-62,5, rok prod. 1970, st. zuż. 46 proc., cena wywoł. 48.600 zł
- Siewnik ciągnikowy punktowy „Gomo I” S041, rok prod. 1974, st. zuż. 31 proc., cena wywoł. 31.505 zł
- Plug 4-skibowy zawieszony U-036, rok prod. 1975, st. zuż. 66 proc., cena wywoł. 13.980 zł

Przetarg odbędzie się w najbliższy poniedziałek po upływie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie w RKS Goleszów, ul. Spółdzielcza 16, o godz. 10.

W razie nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu po upływie pół godziny od zakończenia pierwszego przetargu.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie do kasy RKS wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu, do czasu jego rozpoczęcia.

Sprzęt można oglądać w tygodniu poprzedzającym przetarg, w godz. od 8 do 15

- a) w bazie RKS w Goleszowie, poz. 1—3,
- b) w fermie drobiu RKS, Goleszów Ławki, poz. 4,
- c) w bazie RKS w Dzięgielowie, poz. 5—11.

RKS Goleszów zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

289kr

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM!

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE W JASTRZĘBIU ZDROJU

informuje,

że jego kopalnie przyjmują stale do pracy pod ziemią mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat

Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifikowanym i niewykwalifikowanym) kopalnie gwarantują dobre warunki placowe oraz inne szczególne uprawnienia, w tym:

- specjalną premię produkcyjną,
- 13 i 14 pensję po nienagannym przepracowaniu jednego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika,
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika
- węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownikom żonatym),
- nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat (z możliwością zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia),
- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarli związek małżeński po dniu 1.02.1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach nienagannej pracy,
- mieszkanie rodzinne po 5 latach nienagannej pracy.

Kopalnie nie reflektują na kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwolnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ DZIAŁY ZATRUDNIENIA KOPALN:

- w Jastrzębiu Zdroju: „JASTRZĘBIE” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BOŻYŃIA” (tel. 62611), „XXX-LECIA PRL” (tel. 61031), „MANIFEST LIPCOWY” (tel. 61071)
- w Żorach: im. „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPIŃSKI” (tel. 42911)

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE 101kr



UWAGA!

CECH RZEMIOSŁ RÓŻNYCH W CIESZYŃ

poszukuje kandydatów

do uruchomienia zakładów rzemieślniczych z zakresu przetwórstwa surowców włókowych i odpadów (makulatury, tworzyw sztucznych, szmat, stłuczki szklanej itp.).

Bliższych informacji udzieli Cech Rzemiosł Różnych w Cieszyń, ul. Armii Czerwonej 12.

288kr

DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH W BIELSKU-BIAŁEJ

przyjme natychmiast

do Oddziału Produkcyjnego w Cieszyń

ROBOTNIKÓW DO PRACY NA WYDZIAŁACH UBOJU I ROZBIORU

Zakłady zapewniają:

- bezpłatny pasilek regeneracyjny
- ekwiwalent za deputat śniadaniowy (60 złotych dziennie)
- możliwość korzystania z wczasów pracowniczych i kolonii dla dzieci

Pozostałe warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy Przemysłu Mięsnego.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela: Oddział Produkcyjny w Cieszyń, ul. Mostowa 4. 281kr



PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „CZANTORIA” W USTRONI UL. HUTNICZA 7

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na korzystnych warunkach finansowych:

- SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s SOCJALNYCH
- SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s ORGANIZACYJNYCH
- ST. MISTRZA d/s WYKONAWSTWA — wymagane uprawnienie budowlane
- RECEPCJONISTKI
- MISTRZÓW W ZAWODZIE KELNER
- POKOJOWE

Wynagrodzenie zgodnie z porozumieniem w sprawie zaktualizowanego systemu wynagrodzeń oraz:

- ◆ dodatki za wieloletnią pracę
- ◆ nagrody jubileuszowe
- ◆ nagrody z zysku

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Sekcja Pracownicza Przedsiębiorstwa w godzinach od 7 do 15, telefon nr 27-03. 287kr

UWAGA RODZICE I ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE 44-335 JASTRZĘBIE ZDRÓJ

informuje,

że trwają zapisy do klas pierwszych Zasadniczych Szkół Górniczych kopalni Gwarectwa

o specjalności:

GÓRNIK KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią. Przyjęcie następuje bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom klas I zapewnia się między innymi:

- w okresie od września do czerwca pomoc materialną w kwocie 6.460 zł miesięcznie, z której pokrywają koszty żywienia. W okresie ferii letnich, pomoc wynosi 50 proc. tej kwoty
- uczniom zakwaterowanym w internacie — kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej
- w razie dobrych wyników nauki — premie w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł, a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł. Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają dyrekcje następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kod	Nr tel.
1 Moja	Wodzisław Śląski	44-300	528-62
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	629-95
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-335	610-71
			w. 5346
			420-76

XXX-lecie PRL Żory 44-240

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE 282kr



Z NASZEGO ARCHIWUM. Widoczna na zdjęciu kamienica z początku ub. stulecia stała u zbiegu ulic Cieszyńskiej i Kościelnej w Skoczowie. W latach 20. wykupił ją od Ferdynanda Lichockiego znany kupiec Jan Drabina. W 1936 r. budynek został rozebrany a w jego miejsce nowy właściciel postawił w ciągu 3 lat dom nowy. Na portrze urządził wczoraj sklep z bogatym zapleczem dla należących do niego placówek, nie tylko w Skoczowie, ale i Kończycach, Dębówcu i Brennej. W br. właścicielem budynku zostało WPHW. Powstanie w nim dom handlowy a na 2 piętrze biura. • Zdjęcia dostarczył nam J. Gandor ze Skoczowa



- Czy to prawda, że wazsa cera nie dostanie żadnej wiesielnej wyprawki?
- Prawda.
- Tak ci deacie aspiń zęby zrychtować.
- A co ci do jej zębów?
- Nic, ale se myślę, że bydzie mieć choć kierón złotóm korónie.
- Snoci żeś wygrał w „Toto-Lotto” milión. Cós se kupisz? Auto?
- Ni, chyba sie ożynim.
- Czynn?
- Ho po babe nie trzeba stoć w koleice.

Mama do cery:
— Byłby czas, żebyś se wydała

— Mie sie nie śpięcho.
— Jako nie śpięcho? Nikiere twoi rówieśniczki sie już zdążyły rozwijżé, a ciebie sie fót nie śpięcho!

Francek Konótek sie chwolił, że je mało krajów, kaj by jeszcze nie był.
— Podziwicie sie! — prawi mu Jyndrys Machalica. — Tak musisz znać dobre geografie.

— Dobrze ni, ale przeżyżdzie żech przez nióm przeżydzżol

Do sklepu meblowego przyjechała rozpamiętano paniczka.

— Wizora żech u was kupiła stotek. Już sie rozleciol!

— Sami żeście sóm tymu chyba winni.

— Jak to?

— Jynny bez wymówek: siednił kieru na niego, czy nie siednił?

LADNE KWIATKI

Przytępną znaleźć lepszego przekładowcę się wżemnie nad Wisłą i nad Olzą także od bard o nie długie o czasie. Widać potoki argumentów, wedle których przytępną to synonim solidności, pracowitości, mękalności, dokładności, umiarkowości, opanowania i wszelkich możliwych innych sympatycznych „osi”. Co bardzo krepcu miłosny grywalności gotowi są widzieć w niej jedyny środek na wzbogacenie naszego rynku tudzież na złagodzenie kryzysu, tudzież na wprowadzenie do kraju powszechnego dobrobytu.

Broń nas, panie Boże przed taką gospodarczą ośen-sywą! Udało się nią objąć m.in. cieszyński handel kwiatami. I co? Ano, kwiaty, i oż-żem, bywają, ale nie wtedy, kiedy są najbardziej potrzebne, czyli w dni świąteczne (np. w niedziele, w godzinach odwiedzin w szpitalu) i w dni szczególnie popularnych świętych pańskich i poganiśkich. Parę badyli można jeszcze wystać w kolejce do kiosku z samego rana, natomiast po godz. 10 nie ma już o czym gadnąć. Kiosk super hodowcy A. Radvány na pl. Imielidów

Wojennych jest od kilku miesięcy tak mało zapotrzebowanie, że zaczynam się zastanawiać, czy zamiast po kwiaty nie ustawiać się tam wroc z wyprawami współuczucia nad wstępnym niechętnie nad oż-żem oż-żem bankructwem. Bo włościzelawina, prawdopodobnie nie urosło?

Nastaje czas urlopów, a wraz z nim kolejna, niezliczona tym razem ilość dowodów wyższości prywatnego nad społecznym, w postaci... zamkniętych punktów usługowych, chwilowo nieczynnych barów i lodziarni, kawiarni i kwiaciarni oraz nieobecnych na posłostach taksówek. Wszystkim zachwyconym prywatnością reformatorom naszej gospodarki zwracamy tym spragnionym i zgłodniałym życze dobrego zdrowia podczas spacerów. A także kondycji umysłowej, dzięki której być może, potrafiliby oni wskazać, jak oż-żem, przyspana prywatnej in-cjatywne konkurencyjność sprzyja zdynamizowaniu handlu kwiatami w Cieszy-nie? Na najlepszych oczekujących sympatyczne uagrody w postaci wianek polnych i przydrożnych kwiatków.

A PTAK

FOLDER O CIESZYNI

Ukazał się kolejny folder o Cieszyń, którego wydawcą jest Katowicka Krajowa Agencja Wydawnicza. Pomieszczone w nim 4 barwnych zdjęć autorstwa Stefana Ciesielskiego i Jakuba Byrskiego, jak również podstawowe informacje o obiektach sportowo-rekreacyjnych, placówkach kulturalnych, nocnych, wyżywienia, komunikacji, usługach notorycznych itp.

Folder ukazał się w nakładzie 10 tys. egz. i zapewne nie-długo poleży w kioskach.

**JAKI KRÓLIK — TAKO SKÓRKA,
JAKO MATKA — TAKO CÓRKA.**

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

- Cieszyński Oddział PKS otrzymał 3 autobusy marki „Saur”.
- Powiatowy Zjazd Delegatów ZSL wybrał władze oraz delegatów na Zjazd Wojewódzki.
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Wiśle urządziła wystawę prac uczniów.
- 61 rocznicę wspólnego pożycia małżeńskiego obchodzili Maria i Józef Percecy z Cieszyń. Głowa rodziny ur. się w r. 1876, a jego małżonka w 10 lat później.
- Narada partyjno-ekonomiczna poświęcona realizacji postulatów wyborczych odbyła się w Cieszyń. Przewodniczący PMRN Karol Zielenka poinformował, że 300 rodzin mieszka jeszcze w suterenach, a 152 na poddaszach.
- Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Cieszyń (obecny „Polwid”) uzyskały nowe rynki zbytu na Kubie, w Mongolii, Szwecji, Finlandii, Argentynie, a także w Afryce.
- Obradowało zebranie sprawozdawczo-wyborcze Związku Nauczycielstwa Polskiego w Cieszyń. Prezesem Zarządu Oddziału Powiatowego został Jan Cinciat, sekretarzem — Bronisław Zieliński, skarbnikiem — Maksymilian Ryska, a kierownikiem pedagogicznym — Wilhelm Szuścik.
- Przystąpiono do przebudowy skrzyżowania dróg Katowice — Wisła i Cieszyń — Bielsko w Skoczowie.
- W Kaczycach powołano komitet obchodu 60-lecia ONP z udziałem przewodniczącego PMRN Alojzego Matlocha.
- Kolo schroniska na Stecówce odbyły się górskie sobótki.
- Decyzją Prezydium PRN postanowiono zaprzestać wysyłki wapna, produkowanego przez Cieszyński Zakład Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, poza teren powiatu.
- Bezapelacyjne i miejsce i awans do klasy „B” wywalczyła rezerwowa drużyna „Beskidu” Skoczów.

POZIOMO: 1. bramka!!

4. imię męskie, 6. synonimiczny lub filmowy, 8. pułk, kodzior, 9. ukrop, 11. spoiwo murarskie, 13. potęguje wzniosłość stanów emocjonalnych, 15. apel, wczuwanie, 16. głos męski, 18. męszardowy, grzybowy, 20. może być z kurantem, 21. jednostka głośności dźwięku, 22. duże niasto na Honsiu, 23. dotknięcie siatki przez piłkę, 24. pochodna kwasu octowego, 26. burmistrz Francuza, 27. olówkowa lub niaszynowa, 29. potocznie o pracujących w lesie, 31. ptak wodny, 33. słok do kompotów 34. domowe lub do wżkonania, 37. były repr pifkarz polski, 38. bez niej igła nie nie warta.

PIONOWO: 1. duży gar-

KRZYŻÓWKA

nek, 2. bylina lub państwo na Półw. Arabskim, 3. ryba z rodziny karpio-watych, 4. prawnik i historyk (1916 — 1975), prof. WSP w Opolu, 5. szczególny podnośnik, 6. efekt ciężkiej pracy organizmu, 7. oprawca, 8. malarz ros. (1861—1900), 10. drapieznik z rodziny jaskiniowatych, 11. dziecięca zabawa, 12. rodzaj kawy zbożowej 13. „wyskokowe” przedsiębiorstwo handlowe, 14. sobek, 15. prezydent filarów, 17. organizacja techników i inżynierów (skrót), 19. jeden z najlepszych to edamski, 24. przełęcz w Karkonoszach (1050 m n.p.m.), 25. śnieżny w górach przyczyna lawiny, 28. niebezpieczny w układzie kierowniczym 30. historyk fr. (1864—1936), ba-

dacz genezy kapitalizmu, 32. żona radzy, 35. założyciel słynnego po wojnie zespołu wokalnego, 36. część np. pietruszki.

ZYGMA

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 24 (1288)

POZIOMO: 1. manet, 2. kokosz, 3. pokarm, 4. pieprz, 5. obok, 6. tato, 7. trakt, 8. obiekt akcepi, 9. paczula, 10. wiano, 11. dukla, 12. utopia, 13. uludka, 14. sum, 15. rower, 16. kitel, 17. abnegat, 18. makata, 19. eplur, 20. objaw, 21. trup, 22. kula, 23. Tobago, 24. nagłos, 25. repeta, 26. adagio.

PIONOWO: 1. Maroko, 2. urok, 3. trasat, 4. kredka, 5. kort, 6. zarost, 7. powiew, 8. matka, 9. pytel, 10. zaleta, 11. taczki, 12. podpora, 13. adiunkt, 14. aktyw, 15. likut, 16. las, 17. rum, 18. uremia, 19. rekrut, 20. lakinus, 21. błoto, 22. akwen, 23. metcor, 24. altana, 25. elegia, 26. rzadko, 27. pole, 28. kopa.

NAGRODĘ książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Gertruda Krzyżanek z Jasienicy. Nagrodę wysyłamy pocztą.

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

odróż w takich warunkach trwała blisko 3 doby. Nie wiedzieliśmy dokąd nas wiozą. Wszystkie okienka i lufki w wagonie były odzewniętym zamknięte. Wreszcie trzeciego dnia porę zatrzymał się wczesnym rankiem na jakiejś stacji. Otwarto wagony, kazano nam wysiąść i informować się w czwórki. Na budynku stacyjnym przeczytaliśmy nazwę: Schleswig in Holstein. Jeszcze kilka kilometrów marszu przez uciążliwe miasteczko i wprowadzono nas do dużego obozu, otoczonego płotami z drutu kolczastego. Wokół kilka wieżeczek strażniczych obsadzonych przez wartowników. Na wieżeczkach reflektory. Wewnątrz obozu znajdowało się szereg drewnianych baraków oraz kilka murowanych bloków przypominających koszar. Zapędzono nas na centralny dziedziniec, który był dodatkowo odizolowany od baraków płotem.

Oboz nosił nazwę Stalag XA Schleswig in Holstein. Okazało się, że znajduje się tam już duża grupa polskich jeńców z kampanii wrześniowej. Mieli już rok jeńckiego stażu, doświadczenie. Na razie wolno nam się było z nimi kontaktować jedynie na odległość. Byli bardzo zadowoleni. Tak też było na nas, na Francję, tymczasem...

KRIEGSGEFANGENER NR 10846 (III)

STEFAN ŻEBROK

Na dziedziniec pozostaliśmy 3 dni i 3 noce. Pamiętam je doskonale. Głód i pragnienie. Raz na dzień otrzymywaliśmy jakieś słone pompyje, pełne rybich ości. Chociaż z obrzydzeniem, zjadaliśmy wszystko do ostatniej łyżki.

Najgorsze były noce. Marzyliśmy nieśmiertelnie, nie spać. Nie mieliśmy płaszczy ani koców. Wycieńczone organizmy nie były w stanie oprzeć się zimnocy. Trzasłem się, jak w febrze. Wiele czasu spędzałem nad wycopaniem w rogu dziedzinca obrzniętym dołem kloaczem. Podobnie wielu innych. Na dziedziniec nie było żadnych traw. Żwirnowa nawierzchnia i zimno nie pozwalały położyć się na gołej ziemi.

Kłóś wymyślił „bezcze ze śledziami”. Wyglądało to tak. Jeden z jeńców stał w środku, do niego przyciskało się kilku kolegów, do nich z kolei dalszych kilkunastu itd. Wszyscy z zewnątrz pchali się do środka. W takiej „bezcze” z kilkudziesięciu czy z ponad setki ciał można się było trochę ogrzać.

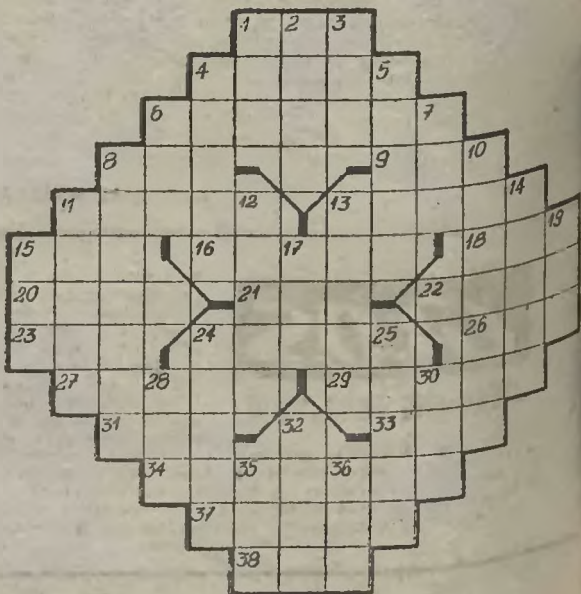
Chyba druga noc spędziliśmy na dziedzincu wraz z Bolkiem Wojtulewiczem. Przechadzaliśmy się od jednego drutów do drugich. W ten sposób godzinę szybko mijają i było trochę ciepło. Oprócz wartowników na wieżeczkach strażniczych, z których smugi reflektorów dokładnie oświetlały ogrodzenie z drutu kolczastego, znajdowało się również kilku strażników na dziedzincu. Łazili między nami, zmieniali się co kilka godzin.

Spacerując w nocnym mroku usłyszełm narzę ciche „halt”. Na sekundę zatrzymał się przed nami wartownik. „Da huet du?” — rzekł i wręczył mi małą paczkę. Poszedł dalej. Nikt tego nie zauważył, nawet spacerujący obok towarzysze niedoli. Zaskoczeni rozwinęliśmy papier. Wewnątrz była gruba kromka czarnego chleba. Trudno mi dziś przedstawić, jakie sprzyżne uczucia wówczas nami niołaly. Powtórzyło się to jeszcze tej samej nocy, po kilku godzinach, gdy znów miał służbę ten sam wojak. Tym razem zdążyliśmy szepnąć „Danke schön”.

Dlaczego upatrzył sobie ów żołnierz właśnie nas? Jak nas poznał za drugim razem wśród tysiąca jednako ubranych jeńców, i to o zmroku? Dlaczego to robił? Narzął się przecież na bardzo poważną konsekwencję. Wszystko to pozostanie na zawsze tajemnicą.

Po 3 dobach zabrano się do nas z niemiecką podan-leria. Strzyżenie do goła, kąpiele, odzwaznienie. Inasowanie jakichś kolorowych ciuchów z napisem KGF na plecach. Mundury i obuwie nam zabrano. Zamiast butów otrzymaliśmy drewniaki — zupełnie płaskie, niemalowane deszczulki, wciete w kształcie stopy. Nie było żadnej różnicy między lewym a prawym drewniakiem. Trzeba było kilku dni, aby się człowiek nauczył w tym chodzić.

Spora zamieszanie narobiła sprawa żołnierzy pochodzenia żydowskiego. Znalazło się ich nawet dość dużo tak wśród Francuzów, jak i Polaków. Zostali odizolowani od reszty żołnierzy. Aby się upewnić, czy wszyscy Żydzi zostali wysłanejonowani, Niemcy zorganizowali „schwanaparade”, aby zdemaskować osoby obżezane. Okazało się, że między Francuzami było iszy-cze tych obżezanych sporo. Niemcy przepędzili wszystkich do grupy żydowskiej. Dopiero po wielu awan-turach i tłumaczeniach wiadomo stało, że we Francji, szczególnie południowej, wiele noworodków z rodzin nieżydowskich poddaje się ze względów higienicznych obżezaniu. Na razie więc Niemcy dali obżezancom spokój.



ZDZISŁAW
GRABOWSKI
CZŁONKIEM
KC PZPR

NR. 28 (1292) • ROK XXIX • 11—17 VII 1986 R. • CENA 8 ZŁ.

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

ROZPOCZYNAJĄ SIĘ OBCHODY ŚWIĘTA ODRODZENIA

Już tylko dni dzielą nas od tegorocznego Święta Odrodzenia. W miastach i gminach powołane zostały komitety obchodów święta, które przygotowały bogate programy uroczystości i imprez.

W Cieszynie odbyła się wczoraj na stadionie KS „Piast” międzyskolna spartakiada młodzieży. Jutro w sobotę rozpoczyna się na krytym basenie przy Szkole Podstawowej nr 4 międzyskolna zawody pływackie. Początek o godz. 10.

W najbliższy poniedziałek, 14 bm., nastąpi inauguracja Karnawału Lipcowego. O godz. 15 rozpocznie się na Rynku pokaz zespołów polonijnych — uczestników War-

szatów Folklorystycznych, a o godz. 17 początek rewii zespołów folklorystycznych. Wystąpią: „Mały Koniaków”, Zespół Regionalny „Brenna”, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej oraz zespoły polonijne.

Wtorek, o godz. 15, wystąpi na Rynku zespół wokalny „Słoneczna Paczka” z Kończy Wielkich, a o godz. 17 kabaret „Tolus Party”. Na środę, godz. 15, zapowię-

dziany występ na Rynku zespoły „Gwarek” z Koniakowa, „Wista” oraz „Jaworzynka”. W czwartek, 17 bm., o godz. 13 przedstawi się na Rynku publiczności kabaret „Kierpiec” ze Skoczowa a o godz. 17 kapela podwórkowa „Czarne Kapelusze”, również ze Skoczowa. W Klubie Macierzy Ziemi Cieszyńskiej przy ul. Stalmacha 14 urządzono spotkanie o godz. 16.30 spotkanie autorskie Zyty Samy-Wojnar, a o godz. 18, w parku Regera, dadza występ kapela podwórkowa Janusza Gandora i zespół młodzieżowy ze Skoczowa.

DYREKTOR Z KONKURSU

Po wygraniu konkursu dyrektorem naczelnym Fabryki Sprzętu Elektrogrzebnego „Termika-Domgos” w Cieszynie, został mgr inż. Leszek Łabaj.

L. Łabaj jest z wykształcenia mechanikiem. Ma 53 lata. Dotychczas pełnił funkcję zastępcy dyrektora „Termiki”. Jest członkiem Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR i przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej.

KUBAŃCZYCY W OCHABACH

W dniach 3—4 bm. na zaproszenie Zarządu Województwa ZMW, gościła w naszym województwie 150-osobowa grupa III Brygady Młodzieży Kubańskiej im. Karola Rólowa-Michałowski. Goście zwiedzili m.in. Stadnisk (Koniaków) w Ochabach. (r)

WYŚCIGI CHARTOW

W niedzielę, 20 bm. Zarząd Miejski ZSM w Cieszynie i Związek Kynologiczny w Bielsku — Białej organizują na boisku „Piasta” II Międzynarodowy Wyścig Chartów pn. „Puchar Pokoju i Przyjaźni”. W tej organizowanej po raz pierwszy w naszym mieście imprezie zobaczymy uczestników z całej Polski oraz z CSRS i NRD.

Wyścigi otrzymają bogatą oprawę. ZSM-owcom przyśle z pomocą działacze „Piasta”, RSW Prasa — Książka — Ruch, PHS, ZM TKKF i Wydział Oświaty i Wychowania UM. Impreza rozpocznie się o godz. 10. (cz)

SUKCES LEKARZY SZPITALA ŚLĄSKIEGO

URATOWANO RĘKĘ CHŁOPCA

W dniu 6 maja br. miał w Brennej miejsce nieszczęśliwy wypadek. Na podwórzu jednego z domów pracowała jedna z dziewcząt (cyrkularka). W pobliżu przechodził 14-letni Edek W., który potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że zaważył o tarczę pilny. Lewa ręka chłopaka została na wysokości nadgarstka prawie całkowicie obcięta; dłoń była połączona z przedramieniem tylko płatem skóry o szerokości 4 cm. Przecięciu uległy wszystkie kości nadgarstka, ścięgna, nerwy, tętnice. Edek znalaz-

wał się nadto w stanie urazowego wstrząsu. Został przewieziony do Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Na Oddziale Ortopedyczno-Urazowym pełnił dyżur zastępca ordynatora lek. Benedykt Jurezyk, który stanął przed niełatwym dylematem: amputować, jak nakazywałaby rutyna, czy też zaryzykować i spróbować związując bezwładnie dłoń przyszyć? Zdecydował się na to drugie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PIOSENKA ZZA MIEDZY

Już po raz II w Parku Kuracyjnym w Ustroniu odbędzie się w dniach 17—19 bm. wielka, reprezentacyjna impreza kulturalna poświęcona muzyce popularnej naszego południowego sąsiada — Festiwal Piosenki Czeskiej i Słowackiej. Do ub. r. nazywała się konkursem i jakby z tego mogło wynikać, bardziej zależało jej na edukacji młodego pokolenia niż na komercyjnych po-

niekąd wartościach estradowej rozrywki. Festiwal powinien zatem połączyć obydwa interesy.

Z doświadczenia jednak wiadomo, że niezależnie od nazwy, ustronńska impreza usiłowała — to prawda, że ze zmiennym szczęściem, uzależnionym często od środowisk i środków bardzo odległych

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

OBRADOWAŁA EGZEKUTYWA KM PZPR

● BHP I WARUNKI SOCJALNE ZAŁÓG ● OCENA KSZTAŁCENIA PARTYJNEGO

W dniu 4 bm. zebrała się na kolejnym posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie. Jednym z tematów był stan BHP oraz działalność socjalna przedsiębiorstw.

Jak wynika z opracowanej przez Komisję Ekonomiczną informacji, plany poprawy warunków BHP są systematycznie realizowane. „Celma” wykonała np. w ub. r. 36 spośród przyjętych do realizacji przedsięwzięć. Dotyczyły one m.in. poprawy oświetlenia, wentylacji i ogrzewania. W „Zampolu” usprawniono wentylację w dziale wtrysków łączników tworzywowych i w lakierni, ograniczono również natężenie hałasu. W „Oliwie” poddano modernizacji pomieszczenia higieniczno-sanitarne w Zakładzie nr 2

oraz zakupiono urządzenia w celu zmniejszenia pyłności w pomieszczeniu do mielenia cukru. Najwięcej środków wydatkowano dla poprawy warunków BHP w „Polifarbzie”, gdzie w ub. r. przeznaczono na ten cel 51,8 mln zł. Wypadkowość utrzymuje się na mniej więcej stałym poziomie z lekką tendencją spadkową, np. w „Elektrometalu”, „Cespie”, „Polwidzie”.

W działalności socjalnej podstawową trudność stanowi

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



GRATULACJE DLA JUBILATKI

W miniony poniedziałek, 7 lipca, 80-lecie urodzin obchodziła popularna poetka ludowa z Pruchnej, Emilia Michalska — autorka kilku tomików poetyckich, znakomita gawędziarka, uprawia-

jąca również anatorko twórczość plastyczną.

Z okazji rocznicy złożyli Jubilatce wizytę m. in. przedstawiciele Zarządu Głównego Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w osobach mgr. Leona Mięki — prezesa ZG i inż. Stanisława Głazowskiego — wiceprezesa. Filię Uniwersytetu Śląskiego reprezentował dr Edmund Rosner. Oprócz kwiatów E. Michalska otrzymała medal P. Stalmacha.

Jutro, w sobotę, o godz. 16, odbędzie się w sali widowiskowej w Pruchnej uroczyste spotkanie z poetką, którego organizatorem jest Kolo MZC w Strumieniu przy współudziale tamtejszego Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury.

Do licznych życzeń, które napływają pod adresem Jubilatki, dołączamy nasze i naszych Czytelników.

Emilia Michalska należy do naszych wiernych współpracowników. Zamieszciliśmy na łamach GZC sporo jej wierszy, opowiadań, gawęd i artykułów.

UZNAŃE DLA SPÓŁDZIELCÓW

Z okazji Dnia Spółdzielczości w RSP im. „35-lecia PRL” w Wilanowicach odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli 10 jednostek pionu spółdzielczego działających na terenie m. i gm. Skoczów. Wzieli w nim udział m.in.: poseł na Sejm PRL Bolesław Doktor, prezes WZ RSP, przewodniczący Woj. Rady Spółdzielczej PRON Stanisław Ząbek, członkowie Naczelnej Rady Spółdzielczej Stanisław Broda i Gabriel Skwiernia oraz gospodarze Skoczowa.

Okolicznościowy referat, o-

brazujący dorobek ruchu

spółdzielczego i 40 lat działal-

ności skoczowskiego GS-u

przedstawił przewodniczący

M-G Spółdzielczej Rady

PRON Brunon Bohrek.

Pracowników poszczególnych

plonów spółdzielczych uhono-

rowano odznaczeniami pań-

stwowymi i resortowymi.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzy-

mał Marjan Kiling (OSM) i

Rudolf Raska (GS), ponadto

wręczono Medale 40-lecia PRL,

odznaki: Za Zasługi dla Woj.

Bielskiego, Zasłużony Pracow-

nik Handlu, Wzorowy Sprze-

dawca, Zasłużony dla Spół-

dzielczości Mleczarskiej oraz

dyplomy Zasłużony Działacz

Ruchu Spółdzielczego. (cz)



Triumfator maratonu Janusz Widzik (z prawej) w rozmowie z Rudolfem Koźdaniem, który prowadził spikerkę na basenie. • Fot.: Paweł Czupryna.

JANUSZ WIDZIK BEZKONKURENCYJNY

Przy pięknej upalnej pogodzie na basenie w Cieszynie odbył się w ub. niedzielę V Długodystansowy Wyścig Pływacki Ziemi Cieszyńskiej, któremu patronuje nasza redakcja. Chociaż na starcie zabrakło ubiegłorocznych triumfatorów, impreza wypadła wspaniale i cieszyła się wielkim powodzeniem miłośników pływania.

W głównym wyścigu klasa siebie był zawodnik cieszyńskiego WOPR Janusz Widzik, który dystans 10 km w czasie 2.50.27.

Zwyciężył on po raz 4 w tej imprezie. Prowadził od startu i wyprzedził drugiego na

(CIĄG DALSZY NA STR. 7)

Pod koniec ub. tygodnia odwiedziły nasz region rzadko spotykane upały. Mieszkańcy szukali cienia i ochłody w pobliżu zbiorników wodnych. Tłoczno było nad Wisłą i Brennicą, załudnili się baseny. Odważniejsi i... mniej odporni na upał szukali orzeźwienia nawet w stawach. • Fot. Paweł Czupryna.

KAJAKAMI DO PŁOCKA

Ośmiu śmiałków ze skoczowskiej Odlewni FSM rozpoczęło 20 VIII spływ kajakowy Wisłą ze Skoczowa do Płocka. Prawie 600-km trasę planują pokonać w 10 dni. Popłyną kajakami ufundowanymi przez Odlewnię i będą na trasie reklamować skoczowską fabrykę. W 9 miejscach etapowych spotkają się z przedstawicielami władz, złożą kwiaty pod pomnikami walki i męczeństwa, a gospodarzom miast wręczą okolicznościowe medale skoczowskiego Zakładu FSM. Jak informuje szef wyprawy Janusz Gandor podczas spływu dokumentalny i zdjęciowy oraz nakręcony zostanie film.

Organizowany w Roku Pokoju spływ stanowi zaledwie przymlarkę do prawdziwie wielkiej przygody wodniackiej, jaką powinien być przyszłoroczny spływ na trasie ze Skoczowa do Gdańska urządzony z okazji 15-lecia istnienia FSM. (cz)

RĘKA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Po wyprowadzeniu chłopca ze wstrząsu podjął zabieg operacyjny. Trudny, długi, wyczerpujący. Trwał od godz. 19.50 do 23.30. Ale — jak się miało później okazać — uwieńczony sukcesem.

W postępowaniu pooperacyjnym została zastosowana osłona antybiotykowa, unieruchomienie ręki przy pomocy gipsu i wczesne ćwiczenie palców.

Młody pacjent znajduje się w trakcie rehabilitacji. Jak nas poinformował zastępca dyrektora ZOZ ds. opieki zdrowotnej lek. Tadeusz Brachaczek, nastąpiło całkowite wygojenie rany. Chłopak może poruszać wszystkimi palcami, choć nie uzyskano pełnej sprawności. Ma także czucie, którego zakres się stale poszerza. Na podstawie dotychczasowych wyników leczenia można zakładać, że sprawność lewej ręki wyniesie co najmniej 60 proc.

Współtwórcami sukcesu są: lek. Barbara Piotrowska-Kabiesz, która asystowała w przeprowadzaniu operacji, anestesjolog Barbara Palińska — ordynator Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej oraz instrumentalistka Marta Brudna. (d)

Za szczerze wyraża współczucia, za złożone wiązki kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego drogiego Mę-
ka, Wujka i Szwagra

śp. Jerzego PLISZA

ka. proboszczowi Franciszkowi Holi, delegacjom Dyrekcji i pracownikom „Celnicy”, WZSP w Bielsku-Białej, Radzie, Zarządowi i pracownikom Spółdzielni i Maja w Ustroniu oraz kierownikowi WPRI w Cieszynie. Zakładom Mięskim w Cieszynie, PZW w Bielsku-Białej, Cieszynie, Ustroniu i Jasienicy, krewnym, przyjaciółom i znajomym serdeczne podziękowania składa

ZONA Z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 lipca 1986 r. zmarł w wieku 64 lat

Gustaw KAWULOK

były długoletni pracownik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Bielsko-Biała, Zakład nr 1 w Ustroniu, aktywny działacz społeczno-polityczny, długoletni przewodniczący Rady Zakładowej b. Zw. Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej, odznaczony odznaczeniami państwowymi, resortowymi i Złotą Odznaką Związkową.

Wyraża szczerze i głębokie współczucia Zonie, Córcie i Rodzinie Zmarłego składają

DYREKCJA, POP PZPR,
ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO,
PRACOWNICY WPWK
BIELSKO-BIAŁA
ZAKŁAD NR 1 W USTRONIU

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 4 lipca 1986 r. w wieku 63 lat zmarł

tow. Stanisław KRAWCZYK

zasłużony działacz lewicowego ruchu młodzieżowego, członek ZBoWiD, b. żołnierz Armii Krajowej, uczestnik walk o Warszawę i Berlin, sierżant WOP.

W latach 1950-1956 był Komendantem Powiatowym P.O. „Służba Polsce” i członkiem Prezydium Zarządu Powiatowego ZMP w Cieszynie. Od 1956 r. do przejścia na emeryturę pracował w Cementowni Golezów.

Za walkę o niepodległą Polskę i pracę dla jej dobra został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Politycznym i Krzyżem Grunwaldu, „Medalem Za Warszawę”, „Medalem Zwycięstwa i Wolności”, „Medalem za udział w walkach o Berlin” i wieloma innymi.

Cześć Jego Pamięci.

PREZYDIUM
REGIONOWEJ KOMISJI HISTORII RUCHU
MŁODZIEŻOWEGO
W CIESZYNIE



Fot.: Paweł Czupryna

ŻNIWA ROZPOCZĘTE

Upolny przełom czerwca i lipca znacznie przyspieszył dojrzewanie zbóż i rzepaku. Pozwoliło to w niektórych miejscowościach na rozpoczęcie „małych” żniw. Jako pierwszy w województwie 1 VII skosił i odstawił do punktu skupu 2,8 t jęczmienia ozimego Otoni Molin z Simordzo.

W ub. sobotę RSP „Zgoda” w Dębówcu skosiła 10 ha jęczmienia, uzyskując dobry plon 40 q/ha. Wyjeżdżając w pole kombajny SKR Hażlach do Janusza Bielecha w Hażlachu, Franciszki Foltyn w Kończycach Wielkich, oraz Alojzego Gabzdyla, Gustawa Dziadka i Karola Zagóry z Brzezówki. W Stadninie Koni w Pruchnej skoszone 80 proc. rzepaku, jednak deszcz przerwał prace.

Rolnicy z Cieszyna przystąpią do żniw w przyszłym tygodniu. Trzeba tu zebrać rzepak z 16 ha, jęczmień ozimy z 17 ha, inne zboża z 380 ha, mieszanek strączkowe z 29 ha i kukurydzę na zielonkę z 22 ha. Mają do dyspozycji 4 kombajny SKR-owskie i 2 prywatne. Na przyjęcie zbóż przygotowany jest magazyn na Preserówce.

(cz)

PRZEMYSLNYM TROPEM

DOPÓTY DZBAN WODĘ NOSI...

mocheodu nie były przeładowane.

W szóstej podróży do Budapesztu towarzyszyła mu znajoma, a może współniczka. Od niej też rozpoczął odprawę celną st. kontr. celny Tadeusz B. Była godz. 5.50. Za 10 min. kończyła się służba. Tadeusz B. nie potraktował jednak podróży ulgowo. Po uzyskaniu odpowiedzi na pytania o wywożone towary, z których wynikało, że nie nie wywoża, Tadeusz B. przystąpił do rewizji bagażu. W torbie znalazł kartkę ze spisem towarów i cenami. Zainteresowała go jej treść, zwłaszcza że współtowarzyszka podróży Wojciecha Z. widząc w ręku celnika ową kartkę, zaręczała oświadczeniem: „Rezygnujemy z podróży i wracamy do kraju”.

Było już jednak za późno. Trwała kontrola celna. Rewizja samochodu, dokonywana, mimo panującego zimna na wolnym powietrzu, przyniosła rezultaty. W drzwiach samochodu i w przednim nadkolu celnik znalazł: 10 parasoli miejskich, 3 parasolki damskie, 19 szt. plisowanych apaszek 18 szt. naszyjników z tworzywa sztucznego, 80 szt. lakierów do paznokci 10 kointerów z lisa piesaka wykonanych „na

zwierzątko” oraz 8 czapek, również z lisa.

Wg wyceny celników, wartość ujawnionego przemytu wyniosła 133 tys. zł, co 250 tys. zł.

Choć reakcja pasażerki jednoznacznie wskazywała, że była dobrze zorientowana w tym, co wspólnie przewożą, a znaleziona w jej torbie kartka z wpisem przemytniczym towaru jeszcze w tym przekonaniu ugruntowywała, za przemyt odpowiedzialność wyłączenie Wojciecha Z. On to bowiem wziął całą winę na siebie twierdząc, że sam zakupił i ukrył towar w samochodzie. W takim stanie rzeczy protokolarny spisano przeciwko niemu. Również orzeczenie karne, skazujące na grzywnę 80 tys. zł i przepadek ujawnionych przedmiotów, dotyczy wyłącznie Wojciecha Z.

W uzasadnieniu prawomocnego orzeczenia czytamy: „Wyznaczając grzywnę w kwocie 80 tys. zł, przy zagrożeniu do 1 mln zł) Urząd Celnicy wziął pod uwagę także sytuację materialną oskarżonego, jak również dotychczasową jego niekaralność”.

RYSZARD ARKAN

OBIEKTY DLA HANDLU

Istnieją szanse, że warunki lokalowe cieszyńskiego handlu będą ulegać stopniowej poprawie. Niedawno PSS uruchomiła w wyremontowanym lokalu przy ul. Szersznika sklep branży ceramiczno-szkłanej. Jeszcze w br. Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego odda do użytku pawilon ogólnospółczyzny a „Konsum Robotniczy” wytwórnię bagietek (lokal jest gotowy i został wyposażony, ale brak kadry) jak również pawilon garmazeryjny w Markłowicach. Budowę tego ostatniego sfinansował „Polifarb”, a PSS będzie spłacać kredyt w dogodnych ratach.

Na przełomie br. i roku przyszłego ma zostać oddana do użytku piekarnia na os. Podgórze, która będzie produkować 1,2 t pieczywa na dobę. Dzięki tej inwestycji stanie się możliwe podjęcie kapitalnego remontu piekarni mechanicznej. Powinno to wpłynąć na poprawę jakości pieczywa. (m)

ZMIANY KADROWE

Podczas posiedzenia w dniu 4 bm. Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie rozpatrzyła kilka spraw kadrowych. Rekomendacje do pełnienia funkcji kierowniczych otrzymali:

Krystyna Drobek, mgr pedagogiki, dotychczas z-ca dyrektora ZSZ nr 1 w Cieszynie. Obejmuje funkcję dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 (z siedzibą przy ul. Frysztańskiej).

Jadwiga Ambroży, mgr, dotychczas nauczycielka Zespołu Szkół Zawodowych CZSR w Cieszynie. Obejmuje funkcję z-cy dyrektora w tej samej szkole.

Henryk Śliwska, mgr, nauczyciel w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Cieszynie. Obejmuje funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej Specjalnej w tymże Ośrodku.

Wiesław Rejent, mgr, nauczyciel w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Cieszynie. Obejmuje funkcję kierownika Internatu w tymże Ośrodku.

Egzekutywa przyjęła również do wiadomości, że Kierownictwo Spółdzielni Rzemieślniczej „Przyszłość” w Cieszynie przejmie z dniem 1 VIII br. mgr Jan Szlauer.

EGZEKUTYWA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

niedobór środków, ponieważ odpisy na ten cel pozostają od kilku lat na niezmiennym poziomie. Tymczasem koszt 1 miejsca wczasowego wynosi już obecnie średnio ok. 17 tys. zł. Podobnie wzrosły koszty kolonii.

Odczuwa się także brak środków na pomoc budowlaną i remontującą domy. W ub. r. skorzystało z funduszu mieszkaniowego kilkuset pracowników cieszyńskich fabryk. Najwięcej pożyczek udzieliły takie przedsiębiorstwa, jak: „Celnia” — 248, „Polifarb” — 133, „Zampol” — 130 i „Olza” — 100. Wykosz pożyczki waha się od 40 tys. zł w Cieszyńskich Zakładach Kartoniarskich do 100 tys. zł w „Polifarb”.

Egzekutywa dokonała także oceny przebiegu kształcenia partyjnego w r. szkolnym 1985-86. Informacje na ten temat złożył kierownik Miejskiego Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej Andrzej Szalbot.

MAJĄ TEŻ SUKCESY

W dniu 1 VII br. odbyła się Konferencja Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej w Ogródzkiej, w której udział wzięli przewodniczący GRN mgr Stanisław Kubiś, nacelnik gminy inż. Jan Gorniak oraz inspektor OIW mgr Leon Woźnica. Dokonując podsumowania szkolnej pracy nawiązano do oceny jakości uzyskanych w czasie ostatniej sesji GRN a także do informacji, jaka ukazała się w Głosie (nr 24) na ten temat. Stwierdzono m.in., że w relacji prasowej zostały pominięte fakty świadczące o dobrej pracy szkoły, jak: znacząco lepsze, niż w poprzednich latach, wyniki nauczania uczniów w br. szkolnym, dobra praca organizacji ZHP, społeczni uczniowie, osiągnięcia sportowe uczniów. Przeprowadzono również remont szkoły, poprawiono jej wyposażenie. Uzyskana ocena, zdaniem grona, jest krytyczną dla wielu dobrych nauczycieli, zaś krytyczne głosy radnych z terenu Ogródzkiej świadczą o wierzchołkowej znajomości złożonych problemów w tej szkole.

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 6.II.1986 r. sprawy Piotra Stępienia, zam. w Hażlachu 183, obwinionego o to, że w dniu 6 stycznia 1986 r. będąc w stanie po spożyciu alkoholu, krzykiem i m. wybrzykami zakłócił spokój w autobusie relacji Cieszyń — Strumień, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 21 tys. zł. (kr-303)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 14.II.1986 r. sprawy Mirosława Plewuchy, zam. w Cieszynie, ul. Waniołki 12/13, obwinionego o to, że w dniu 21 grudnia 1985 r., ok. godz. 17.15, jako kierowca autobusu kursowego relacji Strumień — Cieszyń dopuścił do kierowania tym autobusem na trasie Strumień — Pruchna Nowe Chałupy nie posiadającego do tego wymaganych uprawnień Tadeusza C. uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 20 tys. zł. (kr-301)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 28.II.1986 r. sprawy Janusza Białonia, zam. w Puńcowie 45, obwinionego o to, że w dniu 21 listopada 1985 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu, używał w rest. „Pod Dębem” w Cieszynie słów wulgarnych i obraźliwych, a nadto w chuligański sposób zaczepił konsumenta Józefa D., uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 25 tys. zł. (kr-302)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 15.IV.1986 r. sprawy Krzysztofa Kaczora, zam. w Skoczowie, ul. Szewczyka 28, obwinionego o to, że w dniu 10 marca 1986 r. spożywał ok. godz. 10 wódke w rest. „Hotelowa” w Skoczowie, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 16 tys. zł. (kr-304)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 15.IV.1986 r. sprawy Bronisława Sojki, zam. w Skoczowie, ul. Stalmacha 23, obwinionego o to, że w dniu 10 marca 1986 r. spożywał ok. godz. 10.50 wódke w rest. „Hotelowa” w Skoczowie, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł. (kr-301)

ZBIÓRKA SUROWCÓW

Z inicjatywy Kola Polskiego go Klubu Ekologicznego w Ustroniu została ogłoszona zbiórka surowców użytecznych, w której wzięły udział Szkoły Podstawowe nr 1, 2, 3 i 6. Zbierano tubki po kapsle, zakrętki, zużyte baterie, kosmetykach, zużyte opakowania i pojemniki po aerozoluach.

Najlepsze wyniki osiągnęła Szkoła Podstawowa nr 1, której uczniowie zebrali 981 sztuk surowców. W tym czasie ogłoszono tam także konkurs na plakat i na hasło reklamujące zbiórki surowców. Urządzone konkursy w gminie Ustronie, a autorzy najlepszych prac otrzymali nagrody.

»TULIPAN« POD RÓWNIĄ

Systematycznie rozbudowywany jest ośrodek sanatoryjno-leczniczy w Ustroniu. Ostatnio przekazany do użytku oddział Lecznico-Rehabilitacyjny w dziedzinie nazwie „Tulipan”. Jego użytkownikiem będą pracownicy Zakładów w Rybniku, m. in. m. in.



LUNAPARK

Od wczoraj czynne jest obok bloku przy ul. Szymonowskiego w Cieszyńsku, gdzie mieszka „Wesołe miasteczko” ze zwierzętami, kaskadami gry itp. Główni gracze do późnej nocy. Nie opodal znajduje się sklep „Cieszkowski”, w którym można nabywać napoje alkoholowe. A potrzeby fizjologiczne zaspokajają się w naszych klatkach schodowych.

Zwierzęta (lama, osioł), są niewątpliwą atrakcją dla dzieci, ale niestety wydzielają niezbyt miłą woń. Wskutek tego trzeba szczególnie zamykać okna. W okresie upałów niezbyt to dla mieszkańców przyjemne. Poza tym kręci się wokół klatki duży owczarek bez kagańca.

Dość mamy na co dzień kłopotów z własnymi psami i kotami, a tu nas jeszcze uraczono zwierzętami z „importu”.

Decyzja o lokalizacji „Wesołego miasteczka” nie wydaje się szczęśliwa. Dlaczego akurat w gęsto zamieszkałym osiedlu a nie na peryferiach ul. Filasiewicza, jak bywało dotychczas? Gdzie mają się bawić dzieci? Dlaczego nikt nie pomyślał o dodatkowych kosztach na śmieci? Już po pierwszym dniu działania „miasteczka” w okolicy pełno jest papierków po lizakach i in. cukierkach, które stanowią wygraną w dziecięcej loterii.

STANISŁAW FOLTYN
Cieszyń

SPOSTRZEŻENIA

Poruszyło mnie to, co obserwuję nad brzegami Wisły w rejonie Nierodzimia, Samochody, z rejestracją przed wszystkim katowicką, wjeżdżają prawie wprost do rzeki, niszcząc uporządkowany teren nabraża oraz szkoki lotnej, znajdujące się na wprost wodopadu. Niektóre samochody trąsają młodymi drzewkami. Aż przykro patrzeć na te akty wandalizmu.

Kiedy pełnię tam, jako ratownik WOPR, dyżur, próbowałem zwrócić niektórym samochodziarzom uwagę na niewłaściwość ich postępowania. Odpowiedzią był albo szyderczy uśmiech, albo coś w rodzaju „nie, to pana nie obchodzi”.

Niektórzy zastanawiają się tym, że brak znaków zakazu wjazdu. Istotnie, tablice były, ale zostały zerwane. Pora by je przywrócić. Ale są przecież inne przepisy, jest kodeks drogowy!

I z innej beczki. Swego czasu, bodaj decyzją Sanepidu, został zlikwidowany bar mleczny przy ul. Szerzawskiej w Cieszyńsku. Po długim czasie stworzono jego namiestkę w budynku hotelu „Pod Jeleniem”. Ale dawne mleczne nie zawsze można otrzymać.

Uważam, że w Cieszyńsku są potrzebne choć dwa bary mleczne. Przecież jest to miasto często i licznie odwiedzane przez turystów, przez wypieki szkolne, przez uczestników obozów i kolonii. Czy dzieciaki muszą być skazane na nieśmiertelny bigos lub podroby, które po prostu strach jest zjeść?

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

BRAK MIEJSC

W latach 60. Bażanowice otrzymały nową szkołę i przedszkole. Ale minęło 16 lat i obydwa te placówki stały się za ciasne. Nie wszystkie dzieci mogą być przyjęte do przedszkola, gdyż brak miejsc.

W budynku przedszkola znajduje się mieszkanie. Przeznaczenie go dla maluchów rozwiązałoby problem. Czy nie da się tego przeprowadzić?

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

Zakład Karny w Cieszyńsku. Okazałe gmazysko w zbiegu ulic Garmarskiej i Chrobrego, zbudowane jeszcze w czasach austriackiego zaborku, w r. 1896. Bóg jeden raczy wiedzieć, ilu przewinaczy się przez jego mury. Nie tylko kryminalistów. W międzywojniu mieścił tu m.in. KPP-owców, w okresie II wojny światowej Stamtager Techen stanowił miejsce odosobnienia członków polskiego ruchu oporu, osób podejrzanych o działanie na szkodę Rzeczy.

Już z zewnątrz widać, że to raczej nie dom wczasowy. Kompleks budynków został otoczony wysokim murem, wszystkie wnęki okienne solidnie zakratowane. Obrazu dopełniają wieże strażnicze, reflektory.

Naciskam guzik dzwonka. Przechodzący zwanym zamkiem elektromagnesu. Muszę wyłożyć siły, żeby otworzyć ciężkie metalowe drzwi. Dalej kraty, strażnicy, paki solidnych kluczy — wszystko jak w filmach. Ściany na korytarzach do kłanienia rozbieżne — dokonuje się akurat wymiany siatki. Mimo to panuje zadziwiająca czystość. Coż, nie ma tu widocznie problemów ze sprzątnięciem.

Strażnik otwiera drzwi niewielkiego pokoiku. Właśnie tu ma się za chwilę rozpocząć posiedzenie Sądu Penitencjarnego z Bielska-Białej. Naprzeciw drzwi skromny biuro, za którym zasiada sędzia Tadeusz Grzywa, tuż obok prokurator rejonowy Eugeniusz Krajcer, który będzie reprezentował Prokuraturę Wojewódzką, oraz kierownik Działu Penitencjarnego miejscowego Zakładu Karnego, kpt. Julian Wasilewski. Jest również naczelnik tegoż Zakładu Józef Łukasz, obowiązki zawodowe nie pozwalają mu jednak na uczestniczenie w całej posiedzeniu.

Pomieszczenie w niczym nie przypomina sali rozpraw. Nieduże okratowane okna, szafa pancerna, unywalka, kilka stolików i krzesel.

Wchodzi pierwszy skazany, Józef L. Charakterystyczny ubiór. Wiek średni. Siedzi za paserstwo. Zwrócił się o przedterminowe warunkowe zwolnienie. Ponieważ dokonał przestępstwa w warunkach recydywy, prokurator wnosi sprzeciw. Nie popiera również wniosku J. Wasilewskiego. Sędziemu pozostało tylko zakomunikować werdykt.

Następny skazany, Witold T., odbywa karę 6 lat pozbawienia wolności. Znalazł się za kratkami za współudział w włamaniu do sklepu. Ma wyjść z pudła dopiero za 3 lata. Zwraca się o udzielenie przerwy w odbywaniu kary. Usiłuje przekonać Sąd, że jest niezdolny w gospodarstwie rolnym. Znajduje to częściowo potwierdzenie w dokumentach. Ojciec skazanego jest chory, matka, też w złej kondycji fizycznej, przekroczyła sześćdziesiątkę. Wychowali czworo dzieci, ale na nikogo spośród nich nie mogą liczyć. Brat Witolda przebywa psychiatrycznym. Siostra założyła rodzinę i mieszka w

mieście. Druga pracuje w PGR i na żniwa urlopu nie dostanie. Wujowie są już także emerytami, a w dodatku mieszkają w odległych zakątkach kraju.

Kierownictwo Zakładu Karnego popiera prośbę skazanego, prokurator — nie. Zauważa, że gospodarstwo ma niespełna 2,5 ha, z czego część stanowią las i łąki. Sędzia się chwilę zastanawia, w końcu postanawia prośbie odmówić. Argumentami „na nie” są: skromny obszar gospodarstwa, fakt, że ojciec zakończył leczenie szpitalne oraz że matka jest zdolna do pracy fizycznej.

Witold T. prosi wobec tego o udzielenie na okres

na zewnątrz, w grupie wolnościowej, nigdy nie było z nim problemów.

Ryszard K. dostaje przepustkę na 5 dni. Rad by ją otrzymać również Jerzy W., złodziej, wielokrotnie karany. Za ostatni skok dostał 4 lata. Teraz chciałby się zobaczyć z matką, ale do udzielenia przepustki losowej to podstawa dalece niewystarczająca.

Złodziejem — recydywistą jest również Edward P. Od 1 stycznia był zatrudniony w grupie wolnościowej. W kwietniu upił się w fabryce i musiał wrócić do pracy nakładczą. Ponieważ wiąże się to z obniżeniem zarobków, zaprotestował robotą

Była u matki średnio 2 razy w tygodniu; przynosi wówczas węgiel, robi zakupy itp. Od czasu do czasu wpadają także zameżne córki skazanej, ale rzadko.

— O ile wiem, pani brat chce matkę zabrać do siebie — zauważa sędzia. — To by było wyjście.

— Byłoby — zgadza się skazana — gdyby matka się chciała do niego przenieść. Ale mówi, że opuści swój dom tylko w trumnie.

Sąd oddala prośbę Danuty S., ale ze słów T. Grzywy można wnosić, że gdy zostanie ponownie w zimie, odmowy najprawdopodobniej nie będzie. Aczkolwiek nie zostało to powie-

IDŹ I NIE GRZESZ WIĘCEJ!

ROBERT DANIEL

„na żółwia” i głodówka. Ubiega się o przedterminowe zwolnienie. Sąd prośbę oddala.

— No to jak ja mam tę grzywnę spłacić? — biadoli skazany. — Przecież nie poproszę o to żony, która zarabia 9 tysięcy i ma na utrzymaniu dziecko!

Ignacy B. liczy lat ok. 50. Sympatyczna twarz budzi zaufanie. Stara się, jak może, z tego, co zarobił w Zakładzie Karnym, opłacił koszty sądowe, uiścił 1/5 grzywny. Robi w systemie pracy nakładczą, a niezaletnie od tego zatrudnił się w garażu. Kierownictwo Zakładu Karnego popiera jego wniosek o przedterminowe zwolnienie, prokurator nie. Sąd bierze stronę tego drugiego. Przypomina, że przedterminowe warunkowe zwolnienie nie stosuje się w wypadku sprawców, którzy dopuścili się przestępczego czynu w warunkach recydywy. Chyba, że istnieją szczególne okoliczności, które za takim zwolnieniem przemawiają.

— W tym konkretnym wypadku — mówi sędzia — owych szczególnych okoliczności nie sposób się dopatrzeć. Istnieją nawet przeciwwskazania. Skazany korzystał już przedterminowego zwolnienia i odbywał raz wrócił na drogę przestępstwa.

Wchodzi pierwsza — i jedyna tego dnia, jak się miało okazać — przedstawicielka płci pięknej, Danuta S. Nie pierwszej już młodości ale może się jeszcze podobać. W 1984 r. sąd skazał ją na 7 lat pozbawienia wolności za zagarnięcie spójnego mienia wartości ok. 1,5 mln zł. Wnosi o przerwy w odbywaniu kary. Jej matka ukończyła 81 lat, mieszka samotnie.

Sędzia odczytuje wyniki wywiadu, który przeprowadził na miejscu kurator sądowy. Dolegliwości fizyczne i zaawansowany wiek matki skazanej powodują, że jej sprawność jest poważnie upośledzona. Ma 0,48 ha ziemi. Dorywczo opiekuje się nią brat skazanej, który sam jest wszakże inwalidą.

AS DYWIZJONU 300

TADEUSZ DYTKO

Czeppe, poinformowani wcześniej o umiejętnościach lotniczych i pilotażowych Cholewy, zwrócili się do niego z propozycją, aby został ich pilotem i jednocześnie dowódcą załogi. W myśl przepisów RAF, niezależnie od stopnia wojskowego własnie pilot dowodził załogą. Na jego barkach spoczywała odpowiedzialność za losy operacji, za życie załogi oraz za atmosferę i zgodną współpracę.

Cholewa wyraził zgodę i od tej pory zaczęło się prawdziwe szkolenie. Nieco później dołączyli do niego dwaj pozostali członkowie załogi, a mianowicie przedniego strzelcy, równocześnie bombardiera — Jerzego Buckiewicz oraz tylnego strzelca — Zygmunta Januszkiewicza.

22 listopada 1942 r. poleciał po raz pierwszy na za-

danie bojowe. Zamiast bomb zabrali na pokład propagandę antyhitlerowską (ulotki i broszury). W okolicy Paryża zrzucili ładunek. Poszukiwani przez reflektory i dział artyleryjskie, osamotnieni nad wrogiem ładem zdołali pokonać wszystkie trudności i wrócić cało do bazy. Był to ich ostatni lot z Osrodka Zgrywania Załóg. Zdali pomysłnie wszystkie egzamin i pod koniec 1942 r. weszli w skład Dywizjonu Bombowego 300, który poniósł w tym czasie duże straty. Niemal z każdego lotu nie powracała jedna załoga. Dywizjon zaangażowany był w dalekie wyprawy bombowe do kuźni niemieckiego przemysłu zbrojeniowego — Zagłębia Ruhry oraz minował niemieckie porty wojenne.

Załoga Cholewy poleciała na ruinowanie portu wojen-



Jan Cholewa, as dywizjonu 300 w mundurze lotnika RAF-u.

nego St. Nazaire 3 stycznia 1943 r. Lot był niezwykle trudny, bowiem całą trasę należało pokonać na niskim pułapie, tuż nad ziemią, a miny należało położyć w wodzie z zegarmistrzowską dokładnością. Z 6 załóg wykonujących tej nocy zamlonowanie, nie powróciła jedna.

Ogład Cholewa często latał na minowanie, odbywał loty ćwiczebne i dokształcające. Wkrótce przyszła kolej na prawdziwe bombardowanie. Z wysokości 17.000 stóp bombardowali Essen. Potem pojawiły się w książce lotów Janka kolejne miejscowości, daty, liczby. Nowe ofiary dziesiątkowały dywizjon.

Załoga Cholewy miała szczęście; zawsze o krok od śmierci, o centymetry od pociśków. Bombardowała ważne obiekty i zawsze wracała. Lotnicy wierzyli w umiejętności Cholewy, w jego doświadczenie, odwagę i

[CIĄG DALSZY NA STR. 4]

zakończeniu Szkoty Wyższego Pilotażu Jan Cholewa, 22-letni pilot samolotów bombowych został skierowany do 18 O.T.U. w Bruncote (Anglia). Była to jednostka lotnicza prowadząca wyszkolenie bojowe załóg samolotów bombowych. Tam dobiegali do specjalistów-lotników w 33. i 34. grupie, a później przez okres jeden organizm, pracujący w maszynach. Cwiczyli aż do ołów w strzelaniu do markierów, nieprawidłowych nalożników i w awaryjnym opuszczaniu samolotu.

Zazwyczaj pilot dobierał sobie pozostałych członków załogi. Lecząc w przypadku Janka Cholewy było inaczej. Z 60 kandydatów pilotów, znali się z przedwojennych pulków lotniczych i szkół. Oni też szybko skompletowali zespół. Ale chłopak z Ustronia nie musiał długo czekać. Nawigator Franciszek Kot, i radiotelegrafista Zdzisław

KONKURS JEDNEGO WIERSZA

Działający przy ZG Ma-
ciery Ziemi Cieszyńskiej
Klub Literacki „Nadolzie”
w Cieszynie ogłosił Kon-
kurs Jednego Wiersza. Roz-
strzygnięcie nastąpiło 19.
VI.

Na konkurs nadeszło 27
prac, z czego 20 rozpatry-
wanych było w pierwszym
terminie, a 7 w dniu 24.VI.

Stosując kryterium tre-
ści i tematu utwory można
było zaszerzować do 3
działów: ogólnego, patrio-
tycznego i regionalnego.
Najobficiej był prezento-
wany dział ostatni, naj-
skromniej — pierwszy.
Proporcje te uległy
zmianie w ocenie ideowo-
artystycznej. Autorzy po-
dejmujący ogólnoludzką
problematykę egzystencjal-
ną częściej znajdowali dla
niej właściwy wyraz arty-
styczny, demonstrowali
większą kulturę literacką i
talent poetycki. Natomiast
autorzy tekstów regional-
nych i patriotycznych wy-
kazali się... znacznym uza-
leźnieniem ideowym i for-
malnym od twórców epok
wcześniejszych, głównie z
okresu cieszyńskiego odro-
dzenia narodowego. Wtór-
ność estetyczna i miałość
intelektualna większości
tekstów tego gatunku skła-
nia do przyjęcia postulatu
krytycznego przewartości-
wania w naszym amato-
rskim środowisku literac-
kim spuścizny ideowo-
artystycznej cieszyńskiego re-
gionalizmu.

Jury w składzie mgr Ta-
deusz Zubek i mgr Kazi-
mierz Kaszper postanowiło
przyznać nagrody i wyróż-
nienia następującym auto-
rom: I — Annie Więzik z
Cieszyna (godło „Izolda”)
za wiersz „Dyptyk wygna-
nych z raju”, II — Janowi
Brodzie ze Skoczowa („Ja-
worze”) za „Poległym na
Białej”, III — Grażynie
Kotów z Zabłocia („Bereni-
ka”) za „Strumień nocą”,
IV — Wacławowi Moraw-
skiemu z Bielska-Białej
(„Koral II”) za „Przynoszę
świeże kwiaty”, V — An-
nie Kawulok z Gumień
(„Kaman”) za „Martwe żni-
wo” i VI — Józefie Życie
Baramie-Wojnar („Atro-
pos”) za „Poemat o śmier-

ci Marii Wardas”. Wyróż-
nienia otrzymali: I — Grze-
gorz Ogiełło z Bielska-Bia-
łej („Kamil”) za „Monika”,
II — Wacław Morawski z
Bielska-Białej („Koral I”) za
„Przegrana z muzyką”
oraz III — Edward Łazarz
z Bielska-Białej („Szkla-
ka”) za „Idę”.

Po ogłoszeniu wyników
dyskutowano nad dalszym
kierunkiem działalności
Klubu. Zdaje się, że do-
tychczas rozwijał on dzia-
łalność charakterystyczną
dla mieszczańskich czy
wręcz dworskich salonów
literackich, w których re-
cytacja i etykieta brały
górną nad treścią i sensem
samej twórczości. Chcąc
przyczynić się do rozwoju
kultury literackiej w śro-
dowisku, kierownictwo Klubu
powinno dążyć do zmia-

ny tych niekorzystnych
proporcji. Program działal-
ności Klubu powinien
sprzyjać rozwojowi duchow-
nemu i intelektualnemu
członków. Należałoby za-
cząć zabiegać o przyjazd do
Cieszyna znanych poetów i
prozaików, którzy by od-
skłonili przed członkami
„Nadolzie” tajniki swego
warsztatu i pomogli wyła-
mać hamujące wyobraźnię
szlabany zapatrzonego w
siebie i własną przeszłość
cieszyńskiego regionalizmu.
Powinno by się wreszcie
zacząć bardziej krytycznie
oceniać własną twórczość.
Albowiem bez przewartości-
ciowania dotychczasowego
dorobku oraz dotychczas-
wych wyznaczników twór-
czości literackiej w regio-
nie — postęp w tej dziedzi-
nie będzie raczej niemożli-
wy...

ANNA WIĘZIK

DYPTYK WYGNANYCH Z RAJU

biegnę na rozdrożu uczuć
sekundy
przeskakują z kamienia
na kamień
wiatr roziął
czarny żagiel wątpliwości
JESTES
jak dyskobol MYRONA
korąm skłonem
prosisz BIAŁEGO AMORA
o strzałę
w zamian za dysk
przeszkadzający w sięganiu
po owoc z drzewa wiadomości
złego i dobrego

.....
drżącymi opuszkami
otwieram seram twej duszy
nie nadajęm zparnąć klejnotów
zasypujesz mnie nimi obficie
w zamian
za kwiat CZERWONEJ ROŻY podarowanej
na stoku
nieprzewidywanych konsekwencji
w zabobonnym leku
chowam każdy drobny księżyc światła
za chmurę
epoistycznego
prawa własności

PIĄTEK, 11 VII.

Olgi, Pelagii,
Benedykta, Piusa

Dom Narodowy, Cieszyn;
Przemysłowcy tropem —
wystawa przemysłowych dóbr
kultury.

Klub Video, Dom Narodo-
wy, Cieszyn, godz. 18: sean-
se dla dzieci i młodzieży.

SOBOTA, 12 VII.

Weroniki, Brunona,
Jana, Gwalberta

Klub Video, Dom Narodo-
wy, Cieszyn, godz. 18: sean-
se dla dzieci i młodzieży.

NIEDZIELA, 13 VII.

Małgorzaty,
Benedykta, Ernesta

Jak na Małgorzatę kropi,
siano się źle skopi.

Klub Video, Dom Narodo-
wy, Cieszyn, godz. 18: sean-
se dla dzieci i młodzieży.

PONIEDZIAŁEK 14. VII.

Stelli, Bonawentury,
Dobrogości, Kamila,
Marcelina

Rynek, Cieszyn, godz. 15:
kiernasz sztuki ludowej.

Amfiteatr, Cieszyn, godz. 17:
koncert polonijnych, zespó-
łów tanecznych z Belgii, Ho-
landii i Francji oraz zespó-
łów regionalnych „Mały Ko-
niaków”, „Brenna” i ZPIT
Ziemi Cieszyńskiej.

WTOREK, 15 VII.

Brunona, Henryka,
Włodzimierza

ŚRODA, 16 VII.
Marii, Benedykta,
Eustachego

INFORMATOR

CZWARTEK, 17 VII.

Anety, Józefy,
Aleksandra, Bogdana

Klub Literacki „Nadolzie”,
Cieszyn, ul. Stalmacha 14,
godz. 16.30: spotkanie autor-
skie Józefy Zytty Saramy Woj-
nar, która przedstawi wiersze
patriotyczne.

Park Kuracyjny, Ustroń,
godz. 20.30: uroczyste otwar-
cie XI Festiwalu Piosenek
Czeskiej i Słowackiej, kon-
cert laureatów „X Konkursu
PCIS, koncert artystów okrę-
gu północnomorawskiego
w CSRS.

Klub Video, Dom Narodo-
wy, Cieszyn, godz. 18: sean-
se dla dzieci i młodzieży.

KINA

CIESZYN — PIĄST: 11-14
„Paris, Texas” (fr.-RFN —
15), „Jas i diabeł” (bułg.
b.o.), 15-18 „Wodne dzieci”
(ang. b.o.), 15-25 „Czule
słówka” (USA — 15).

ISTEBNA — OLZA: 12-13
„Tajemnice starego ogrodu”
(pol. b.o.), „Biekitny gron”
(USA — 15), 16-17 „Na tro-
pach Bartka” (pol. b.o.),
„Rejs do Singapuru” (rum.,
12).

SKOCZÓW — PODHAŁE:
11-13 i 15-16 „Grzy wojenne”
(USA — 12), 17-20 „Pecho-
wiec” (fr. 12)

STRUMIEN — WISŁA: 12-
17 „Old Surehand” (jug. b.o.),
„Pechowiec” (fr. 12).

USTRÓŃ — UCIECHA: 11-
14 „Porwanie w Tuturlistan-
nie” (pol. b.o.), „Sprawa się
rypla” (pol. 15), 15-16 i 18-
20 „Czardziejski Lolo” (węg.
b.o.), „Karatecy z kanionu
Złotej Rzeki” (chiń. 15)

WISŁA — MARZENIE: 11-
13 „Czardziejski Lolo” (węg.
b.o.), „Och, Karol” (pol. 15),
14-17 „Błąd szeryfa” (NRD
b.o.), „Indiana Jones” (USA —
15), 18-20 „Mama” (rum. b.o.),
„Indiana Jones” (USA — 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRE-
NA: 11-13 „Historia żółtej ci-
żemki” (pół. b.o.), „Sant
Jack” (USA — 18), 16-20
„Robert i jego malpka” (czes.
b.o.).

CZUŁE SŁÓWKA

Amerykański melodramat Jamesa Lee Brooksa „CZU-
ŁE SŁÓWKA” opowiada o 50-letniej kobiecie ingerującej
w życie dorosłej córki. Opiekuńcza miłość przybiera for-
mę psychicznej presji i prowadzi do nienawiści.

W filmie Brooksa odbija się jakby dalekie echo wło-
skiego neorealizmu, tyle tylko, że jest bliższe troskom
i problemom dnia dzisiejszego.

„Złote Globusy” oraz 5 „Oskarów”, m.in. dla Shirley
Maclaine i Jacka Nicholsona — oto wizytówka tego za-
skakującego i fascynującego melodramatu.

VIDEO NON STOP

Działający przy Ciesz. Cen-
trum Kultury Klub Video
wystąpił z ciekawą ofertą
dla dzieci i młodzieży. Po-
stanowił on mianowicie urzą-
dzać dla nich projekcje fil-
mowe. Odbywać się one be-
dą w Domu Narodowym w
sali nr 17 od czwartku do
niedzieli, w godz. 18-21, po-
cząwszy od dnia 10 bm.

Tytuły filmów na afiszaach.
(n)

TEATR PIOSENKI

Na zaproszenie ZSP przy
Filii US, w dniach 28 VI —
3 VII bawił w Cieszynie je-
dyny w Polsce południowej
Młodzieżowy Teatr Piosenki
i Rozrywki z Mysłowic. U-
czestniczył on w warsztatach
artystycznych organizowa-
nych przez Katedrę Wychow-
wania Muzycznego i ZSP,
występując z repertuarem
złożonym z muzyki jazzo-
wej, bluesowej i reggae.

Zespół tworzy młodzież Li-
ceum Medycznego, SP nr 2
oraz CZNBG w Mysłowicach.
(as)



Z TEKI NASZYCH PLASTYKÓW: Kapliczka bl. Jana Sar-
kondra na „Koplicówce” w Skoczowie. • Rys. piórkim
Dariusz Orzulik.

PIĄTEK

SOBOTA

TELEWIZJA

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleferie:
Płak z Pankracym, Urwisy z
dolina mylników (1), 10.10 Kro-
nika Igrzysk Dobrych Woli. 10.20
Film dla 2 zmiany. 11.40 Sa-
voir vivre, czyli Jak się za-
chowac. 12.00 Kłania się spie-
nionym. 12.05 Opowieści biblij-
ne. 12.15 Młodzi i miłość (2). 12.25
Film z czarnego sztuki (pol.
film). 16.45 Gra o milion. 17.15
Mazowiec. 17.30 Fr. relaksowy.
18.50 Wystąpienie ambasadora
Mong. Rep. Lud. 19.00 Zająca
począ. 20.00 Monitor rządowy.
22.00 Fest. Pios. Zolnierskiej.
22.40 Żniwa. 22.55 Igrzyska Do-
brej Woli.

KATOWICE II: 17.00 Waka-
cje na własny rachunek (2 —
film). 18.05 Regaty. 18.20
Wakacje. 18.30 Pr. lok. 19.00 Sport to
zdrowie (pr. publ.). 20.00 Klej-
noty kult. pol. 20.30 Rock di-
żystów (pr. muz.). 21.45 An-
teżny świat prof. Krawczuka.
22.40 Żniwa. 22.55 Igrzyska Do-
brej Woli.

KATOWICE I: 9.00 Dla przed-
szkół. 10.15 Leningradzka sym-
fonia. 11.50 Wesoła miłość
i przyjaźń (dok.). 18.30 Rol-
nicze rok. 20.05 Życie w przy-
rodzie. 20.30 Przystępstwo Pier-
cia Łacza (1 — fr. film). 22.00
Mistrz na stanowisku kuch-
niarza na dworze Wacława IV
i str. 22.50 Poczciwy handlarz
dziej. (film). 23.40 Świat się
bawi (pr. rozr.).

OSTRAWA I: 9.00 Igrzyska Do-
brej Woli. 15.00 Kolarstwo.
— Kolarstwo i ZSRR — Mongo-
lczyna w stylu wolnym).
USA (wstępnie), ZSRR — Fu-
dół (motowłoka). 22.10 Wyniki
z zawodów 9 dnia. • 20.05
Igrzyska (dok. ang. kom.).
22.30 Fest. w Saint Vincent.

OSTRAWA II: 15.00 skoki do
wody. USA — Turcja i ZSRR —
Japonia (zapasy w stylu wol-
nym), siatkówka (final). tenis
(gry podwójne), 21.00 Relacje
z zawodów 9 dnia. • 20.05
Igrzyska (dok. ang. kom.).
22.30 Fest. w Saint Vincent.

KATOWICE I: 9.00 Kino Te-
leferii. 9.45 Piłkarska kadra
czeka. 10.15 Kronika Igrzysk
Dobrej Woli. 10.45 Stare, nowe,
najnowsze. 12.05 Barłery. 12.35
Królówie mierz. 13.00 Koncert
życzeń. 13.30 Opowieści biblij-
ne. 13.50 Morze wokół nas. 14.30
Pr. wojskowy. 15.05 Poskromie-
nie złośliwy — W. Szekspir.
16.35 Kram. 17.15 Los. Dużego
Łotka. 17.25 St. sport. 18.30
Klub młodych. 19.10 Z kamerą
wśród zwierząt. 20.00 Festiwal
— Kolobrzeg 86. 22.00 Czyn. 22.55
7 dni na świecie. 23.10 St. sport.
0.30 Mściciele (2) film jap.

KATOWICE II: 16.30 Dzieciol
(kom. pol.). 18.00 Powrót do
Edenu. 19.00 Peryskop. 19.30
Spectrum. 20.00 Pr. muzyczny.
21.00 Wielkie mecze. 21.30 Ty-
dzień w polityce. 21.40 Czula
jest noc (2) i. ang. 22.40 Czy
nas jeszcze pamiętasz. 23.15 A-
negoty o wienawskim.

OSTRAWA I: 9.00 Pionierska
jaskółka. 10.10 Na końcu świata.
11.55 Azymut. 12.55 Zaczar-
owane dla seniorów. 14.10
Złota Brama (pr. muz.-rozr.
dla dz.). 15.00 Naczelnik Wiele-
ki Wąż (film NRD). 16.35 Dow-
cipniejszy wygrawa. 17.15 Hra-
bia Monte Christo (2 — fr.
ser.). 20.05 Pr. muz.-rozr. 21.35
Przestępstwo Pierra Łacza (2
— fr. film). 23.05 Bramki + P
+ S. 23.20 Zakazane owoce
(hiszp. film).

OSTRAWA II: Igrzyska Do-
brej Woli. 15.00 skoki do
wody. USA — Turcja i ZSRR —
Japonia (zapasy w stylu wol-
nym), siatkówka (final). tenis
(gry podwójne), 21.00 Relacje
z zawodów 9 dnia. • 20.05
Igrzyska (dok. ang. kom.).
22.30 Fest. w Saint Vincent.

OSTRAWA II: Igrzyska Do-
brej Woli. 15.00 skoki do
wody. USA — Turcja i ZSRR —
Japonia (zapasy w stylu wol-
nym), siatkówka (final). tenis
(gry podwójne), 21.00 Relacje
z zawodów 9 dnia. • 20.05
Igrzyska (dok. ang. kom.).
22.30 Fest. w Saint Vincent.

KATOWICE I: 9.00 Kino Te-
leferii. 10.05 Zajeżdżał wóz do
Gogolina (1). 10.35 Dzieje zam-
ków. 11.25 Dziwne małżeństwo
(f. węg.). 12.25 7 Anten. 13.40
Koncert żywych. 14.30 Zajeżdżał
wóz (2). 15.05 Opowieści o dzi-
ku (f. dok.). 15.50 Dolores Iba-
ruri — La passionaria. 16.20
Studio 1. 17.50 Zajeżdżał wóz
(3). 18.20 Antena. 20.00 Powrót
do Edenu (9). 20.50 Kolobrzeg
86. 23.20 Pegaz. 23.50 St. sport.

KATOWICE II: 10.00 Powrót
do Edenu. 15.00 Peryskop. 15.30
Koncert żywych. 16.00 Program
dla dzieci i młodzieży. 16.45
Jutro poniedziałek. 17.15 Kino-
Oko. 18.15 Wzdłuż Odry. 18.45
Festiwal Moniuszkowski. 20.05
St. sport. 21.00 Operacja. Chost
(f. dok.). 21.30 Kasztelanka (f.
TVP). 22.30 Festiwal Moniusz-
kowski. 23.10 Anegdota teatral-
ne I. Śmiałowski.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Ko-
lega. 10.40 Kronika turkoczy (4)
12.20 Koncert dla „wopistów”
13.00 Auto-moto rewia. 15.10
Tresura psów. 15.40 Animowa-
ne wieczorki. 16.45 Skafel
ludzie (słow. film). 18.30 Pr.
muz.-rozr. 20.10 Spór o Bohy-
nię (burleska). 21.10 Bramki +
P + S. 21.20 Rallye Bohemia.
21.50 Zaczarowane drzewo
(hiszp. ser.). 22.35 Fest. film
w Karłowych Varach.

OSTRAWA II: Igrzyska Do-
brej Woli. 15.00 Dania — PRL
i CSRS — USA (piłka r. meż.).
Japonia — USA (piłka r. kob.).
skoki do wody z trampoliny.
RFN — Niemcy i Grecja —
Węgry (piłka r. meż.).
Europa (siatkówka), gimnasty-

OSTRAWA II: Igrzyska Do-
brej Woli. 15.00 Dania — PRL
i CSRS — USA (piłka r. meż.).
Japonia — USA (piłka r. kob.).
skoki do wody z trampoliny.
RFN — Niemcy i Grecja —
Węgry (piłka r. meż.).
Europa (siatkówka), gimnasty-

ka sport. meż. 22.15 Wyniki
10 dnia. • 14.20 Turniej teni-
sowy dla dz. 20.00 Ukrzydzone
dziki zwierzęta (kan. film)
21.50 Świat wokół nas.

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 17.15 Tele-
Ekspres. 17.30 St. Lato. 20.00
Na chwałę Grunwaldu (f. dok.)
20.20 Rewolwer (teatr). 21.45
Żniwa 86. 22.15 Rozmowa na
telefon. 22.45 St. Sport.

KATOWICE II: 17.00 Na go-
lasa (kom. węg.). 18.20 Waka-
cje. 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni
i wspaniali. 20.00 Zwiedzamy
Polskę. 20.15 Gwiazdy wielkie-
go sportu. 20.45 Wczoraj tracki.
21.45 Czarne chmury (2).

OSTRAWA I: 17.05 Kompas
18.40 Krótki długi dzień. 20.05
Zbuntowane miasto (2 — teatr).
21.00 N. aktualny temat. 21.25
Skarb Agry (2 — radz. film)

OSTRAWA II: Igrzyska Do-
brej Woli. 18.00 Japonia —
CSRS (siatkówka-meż.). Polska
— CSRS (piłka r. meż.). 20.15
zapasy w stylu wolnym. 22.10
Wyniki II dnia. • 19.00 Dzień
w Paryżu. 21.00 Muzyczne Stu-
dio M.

WTOREK

KATOWICE I: 9.00 Teleferie.
10.10 Kronika Igrzysk Dobrych
Woli. 10.20 Krzyżacy (film).
10.30 Z niemieckiego. 13.20
Pr. lok. 14.30 Na leżaku i w toalecie. 17.00 Pr.
dla dz. 18.30 Wesoła miłość
i przyjaźń. 18.30 Pr. lok. 19.00
Koncerty Chomnowskie. 20.05
Zwiedzamy Polskę. 20.15
Dziękuję ci. 21.00 Dziękuję
ci. 21.10 Dziękuję ci. 21.20
Dziękuję ci. 21.30 Dziękuję ci.
21.40 Dziękuję ci. 21.50
Dziękuję ci. 22.00 Dziękuję ci.
22.10 Dziękuję ci. 22.20
Dziękuję ci. 22.30 Dziękuję ci.
22.40 Dziękuję ci. 22.50
Dziękuję ci. 23.00 Dziękuję ci.
23.10 Dziękuję ci. 23.20
Dziękuję ci. 23.30 Dziękuję ci.
23.40 Dziękuję ci. 23.50
Dziękuję ci. 24.00 Dziękuję ci.

KATOWICE II: 17.00 Pół-
prywatnie. 18.30 Pr. lok. 19.00
Koncerty Chomnowskie. 20.05
Zwiedzamy Polskę. 20.15
Dziękuję ci. 21.00 Dziękuję ci.
21.10 Dziękuję ci. 21.20
Dziękuję ci. 21.30 Dziękuję ci.
21.40 Dziękuję ci. 21.50
Dziękuję ci. 22.00 Dziękuję ci.
22.10 Dziękuję ci. 22.20
Dziękuję ci. 22.30 Dziękuję ci.
22.40 Dziękuję ci. 22.50
Dziękuję ci. 23.00 Dziękuję ci.
23.10 Dziękuję ci. 23.20
Dziękuję ci. 23.30 Dziękuję ci.
23.40 Dziękuję ci. 23.50
Dziękuję ci. 24.00 Dziękuję ci.

KATOWICE II: 16.55 Pr.
dnia. 17.00 Królówie i dzie-
laczyni (kom. prod. CSRS).
18.20 Wakacje. 18.30 Pr. lok.
19.00 Widok. 20.00 Zwi-
dzamy Polskę. 20.15 Europejski
Festiwal Muzyki. 21.25 Zawsze
teatr. 22.35 Zolnierskie pokole-
nia. 23.00 Gdy drzewa były
duże (film).

OSTRAWA I: 9.00 Zarezer-
wowane dla starszych. 9.40
Zbuntowane miasto (2 — teatr).
16.55 Rewia sportowa. 17.25 Ca-
marada „Chara” (dok.). 17.55
Pr. lok. 18.30 Perspektywy.
20.05 Proces przeciw Katalonii
(hiszp. film). 21.45 Pomoc dla
hiszp. ludu (dok.). 22.15 Wie-
czór muzyczny.

OSTRAWA II: Igrzyska Do-
brej Woli. 15.00 siatkówka
meż., tenis (gra podwójna).
piłka r. meż. i kob. 18.00 gim-
nastyka sport. 22.10 Wyniki
12 dnia. • 20.00 TV Kl. Młod-
ych.

ŚRODA

KATOWICE I: 9.00 Krag. 9.30
Kino Teleferii. 10.10 Kronika
Igrzysk Dobrych Woli. 10.20
Wesoła miłość i przyjaźń (f. pol.).
11.45 Wędrownictwo dla począ-
tkujących. 11.55 Zielono nam.
12.25 Ziola. Ziółka. 12.35 Gotu-
jemy na urlopie. 12.45 Śnieg
jaskiniowy. 15.15 Tele. Eks res.
17.30 St. Lato. 20.15 Wesoła
miłość i przyjaźń (f. pol.). 21.35 Żniwa 86.
22.05 Wyniki totalizatora. 22.10
Wielki romantyk — V. Hor-
witz. 22.45 St. sport.

KATOWICE II: 17.00 Pół-
prywatnie. 18.30 Pr. lok. 19.00
Koncerty Chomnowskie. 20.05
Zwiedzamy Polskę. 20.15
Dziękuję ci. 21.00 Dziękuję ci.
21.10 Dziękuję ci. 21.20
Dziękuję ci. 21.30 Dziękuję ci.
21.40 Dziękuję ci. 21.50
Dziękuję ci. 22.00 Dziękuję ci.
22.10 Dziękuję ci. 22.20
Dziękuję ci. 22.30 Dziękuję ci.
22.40 Dziękuję ci. 22.50
Dziękuję ci. 23.00 Dziękuję ci.
23.10 Dziękuję ci. 23.20
Dziękuję ci. 23.30 Dziękuję ci.
23.40 Dziękuję ci. 23.50
Dziękuję ci. 24.00 Dziękuję ci.

KATOWICE II: Igrzyska Do-
brej Woli. 16.00 CSRS — ZSRR
(piłka r. meż.), judo, gimna-
styka sport kob. 22.10 Wyniki
14 dnia. • 21.00 Pr. rozr.
z L. Filipową.

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ARLEX”
SKOCZÓW, UL. SZKOLNA 3**

zatrudni natychmiast:

- CHAŁUPNIKÓW (szycie odzieży)
- KWALIFIKOWANE KRAWCOWE
- KRAWCOWE — do przyuczenia zawodu

308 kr

**FABRYKA
SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH
ZAKŁAD NR 5,
UL. CIĘŻAROWA 49, 43-430 SKOCZÓW**
**ogłasza przetarg
na wykonanie następujących robót:**

- remont i rozbudowa tarasu DW „Odlewnik” w Istebnej
- wymiana ogrodzenia zakładu

Blizsze dane uzyskać można w Dziale Głównego Mechanika. Do przetargu zgłaszać się mogą zakłady państwowe, spółdzielcze i prywatne.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty wykonawców posiadających własny materiał.

Otwarcie przetargu nastąpi w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia. Zakład nasz zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub zrezygnowania z przetargu bez podania przyczyny.

295 kr

**POŁUDNIOWE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO
„CHELMEK”
GARBARNIA W SKOCZOWIE,
UL. FABRYCZNA 10**
**OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż ciągnika „Ursus”, typ C-328, rok produkcji 1963, nr rej. BBA 620 M, cena wywoławcza 150 tys. zł.

Zakład posiada również części zamienne do w/w ciągników.

Przetarg odbędzie się 15 lipca 1986 r. o godz. 9 w świetlicy zakładu. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Garbarni Skoczów.

Ciągnik można oglądać w każdy dzień oprócz sobót i dni świątecznych od godz. 10 do 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

298 kr

SPRZEDAM Flata 126p, stan bardzo dobry. Cieszyń, Kamienna 3/15, po godz. 18. 028844

SPRZEDAM Skodę Oktawie lub zamiennie na ETZ CZ względnie Jawę. Krzywów, Wólka 79. 028831

SPRZEDAM Syrenę Bosto, rok 1983, Zamarski 64 — Rudów, Prochaska. 028834

SPRZEDAM Syrenę 104. Skoczów, Górny Bór 4/4. 028849

SPRZEDAM Syrenę R-20 oraz motocykl WSK-175. Cieszyń, Hażlaska 112 (naprzeciw Korbasa). 028836

SPRZEDAM ciągnik „Zetor” — niski, Wartburga, 1983 rok. Stanisław Kosowski, Puńców 277. 028840

ZASTAWA 750 — sprzedam kompletną skrzynię biegów, silnik do remontu 2 szlif, chłodnicę. Skoczów, tel. 27-73 po 20. 028845

ZAMIEŃIĆ mieszkanie 40 m kw. (pokój z kuchnią i łazienką) w Walbrzychu na podobne w Cieszyń. Cieszyń, tel. 231-69. 028818

CENTRUM CIESZYŃA — zamienić komfortowe mieszkanie (pokój z kuchnią 42 m kw., c.o. na gaz, telefon, na większe. Oferty tel. Cieszyń 22-633. 028835

CHORZÓW-BATORY — Centrum. Zamienić mieszkanie kwaterunkowe 129 m kw. (telefon, garaż) na mniejsze w Ustroniu lub okolicy. Warunki do uzgodnienia. Oferta 103 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028830

KTO UDOSTĘPI pokój w Wiśle, względnie okolicy w celach wypoczynkowych, w zamian wykonam remont dekarsko-blaharski danego budynku z moich materiałów, względnie inne propozycje. Zabrze-Biskupiec, Piotrowskiego 17, Lipka Zygmunt.

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

MLODE małżeństwo poszukuje mieszkania na okres 2-3 lat w okolicy Cieszyńska lub Skoczowa. Oferta 104 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028832

KUPIĘ mieszkanie M-3 lub M-3 w Cieszyń. Oferta 105 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028839

KUPIĘ mieszkanie M-2, M-3 lub parcelę — Skoczów, Ustroniu okolicy. Oferta 103 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028824

DOM z ogrodem 20-arowym sprzedam. Cieszyń, Gruntowa 6 (koło Motelu „Orbis”), po południu. 028816

SPRZEDAM dom jednorodzinny na działce 13 a. Po kupnie wolny. Cieszyń, ul. Błogoscka 62. 028838

SPRZEDAM dom, 80 proc. wykończony, w Cieszyń. Cieszyń tel. 23-587. 028819

SPRZEDAM domek jednorodzinny 102 m kw., komfort, garaż na „malucha”, wraz z ogrodem 2.200 m kw. w Cieszyń. Warunek: w rozliczeniu kwaterunkowe M-3, c.o. Oferty: skrytka pocztowa 33 Cieszyń. 028826

SPRZEDAM ogród z niewykończonym domkiem k/Cieszyńa oraz Syrenę 105 L, rok 1982, Maria Chmiel, Cieszyń, Świerczewskiego 12. 028814

SPRZEDAM działkę budowlaną 10 arów, uzbrojoną i 67 arów pola ornego, w Cieszyń-Markłowicach, Bielsko, ul. Twórcza 11, Konderla. 028822

SPRZEDAM działkę 24 ary w Pogwizdowie-Lęgu. Alojzy Plecionka, Brzezówka 6. 028815

UWAGA!

W DZIEGIELOWIE

od 15 do 22 lipca trwać będzie

TYDZIEŃ EWANGELIZACYJNY.

Codziennie od godz. 9 rozpoczynać się będą **wykłady biblijne**

— wykładowca: **GEORGE VERWER**, a o godz. 16 **ewangelizacje**

— bp **FESTO KIVENGERE**.

Serdecznie zaprasza Komisja Ewangelizacyjno-Misyjna Kościoła Ewangelickiego.

305 kr

UWAGA!

**CIESZYŃSKIE ZAKŁADY KARTONIARSKIE
w Cieszyń, przy ul. Michejdy 23**
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na przeprowadzenie okresowych pomiarów elektro-energetycznych w Zakładzie nr I przy ul. Michejdy i Zakładzie nr II przy ul. Frysztańskiej.

Zakres badań winien obejmować następujące pomiary:

- skuteczność ochrony przeciwporażeniowych
- rezystancji stanów izolacji urządzeń i instalacji elektroenergetycznych
- rezystancji instalacji odgromowej
- natężenia oświetlenia elektrycznego

Wyżej wymienionymi pomiarami należy objąć wszystkie urządzenia elektroenergetyczne w Zakładzie nr I przy ul. Michejdy i nr II przy ul. Frysztańskiej.

Termin wykonania wszystkich badań: 30 września 1986 r. Szczegółowe informacje udziela Dział Głównego Mechanika — Zakład nr I przy ul. Michejdy 23 I piętro, pokój nr 18 lub telefonicznie nr 231-45 wewn. 225. W ofertach należy podać sposób rozliczenia robót oraz koszt roboczo-godziny do celów kalkulacji.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

Oferty z podanymi warunkami należy składać osobiście lub listownie w zamkniętych kopertach w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w siedzibie Cieszyńskich Zakładów Kartoniarskich o godz. 10 w piętnastym dniu licząc od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferty bądź uznania, że przetarg nie dał wyniku.

306 kr

URZĄD GMINY HAŻLACH

zatrudni natychmiast

ABSOLWENTKĘ TECHNIKUM.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

299 kr

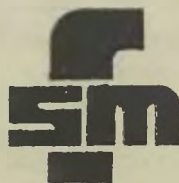
REJON
**PRZEWÓZÓW KOLEJOWYCH
W BIELSKU-BIAŁEJ**

informuje,

że wnioski do rozkładu jazdy pociągów pasażerskich na lata 1987/88 rozpatrywane będą do dnia 31 lipca br. Każdy wniosek winien być złożony na piśmie i szczegółowo uzasadniony i uzgodniony z właściwym terenowym organem administracji państwowej.

Wnioski złożone po tym terminie rozpatrywane będą dopiero w roku następnym.

296 kr



FABRYKA
SAMOCHODÓW
MAŁOLITRAŻOWYCH
ZAKŁAD NR 5
W SKOCZOWIE
„ODLEWIA”,
UL. CIĘŻAROWA 49

zatrudni natychmiast
w ramach porozumienia:

- INŻYNIERA METALURGA
- INŻYNIERA MECHANIKA — TECHNOLOGA
- TECHNIKÓW MECHANIKÓW
- TECHNIKA KONSTRUKTORA
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych

ORAZ:

pracowników sezonowych (studentów, uczniów ZSZ, LZ, TM, LO), którzy ukończyli 18 rok życia do prac produkcyjnych i pomocniczych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr „Odlewni” w Skoczowie, ul. Ciężarowa 49, tel. 27-61 wewn. 245, 247.

307 kr

UWAGA!

Przedsiębiorstwo
Zagraniczne

»ARLEX«**POSZUKUJE**

dla potrzeb
usługowo-
produkcyjnych
**pomieszczenia
o powierzchni
100 m kw.
w Skoczowie
lub okolicy.**

Oferty zgłaszać
pod adresem

**Przedsiębiorstwo
Zagraniczne
„Arlex”
Skoczów,
ul. Szkolna 3,
tel. 25-31.**

309 kr

**SANATORIUM UZDROWISKOWE „RÓŻA”
W USTRONIU ZAWODZIU**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie

następujących robót remontowych:

- wykonanie obróbek blacharskich na balkonach oraz części budynków gospodarczych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe oraz wykonawcy z sektora nieuspołecznionego.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” prosimy składać w SU „Róża” w Ustroniu, ul. Szpitalna 1. Blizszych informacji udziela Dyrektor SU „Róża”, tel. 33-73 lub 28-46 w godz. od 7—15.

297 kr



Lojzka wzięli do Rynika. Niby że mu brakuje piętej klepki. Dochłór z Cieszyna, co go tam szupnł, pojechał się roz na niego podziwiać. A prawie była piękna pogoda i nikierzy ci nimocni byli w parku. Dziwo się dokłór, a Lojzek jeździł po parku z łozkami. Ale były do górny dym.

— Posłóchej — prawi dochłór — nie zdo ci się, że z tymi łozkami je coś nie w porządku?

— Łozki są dobre — odpowiało Lojzek — ale dybnych jeździł, jak się patrzy, mniobych wozie kaminy. Na tela zech gupi ni ma.

Jedna staro panna poszła do naczelnika ze skargą, że naprzeciw jej chaty postawili męski ustęp. Nô i tã tym widok gorszy. Naczelnik zawiadł na posterunek milicji, posłali tam funkcjonariusza, żeby wszystko sprawdził na miejscu.

Milicjant poszedł, zagłębnył przez okno i prawi, że nic nie widać.

— Jak to nie widać? — rozpuściła się staro panna. — Tak niech pan władza wzięnie oto tym stół przystawi go ku oknu, na tym stole niech władza postawi stółek i zaraz władza uwidzi, co nie trzeba.

Karel poszedł na grzyby. Jak wrócił z pełnym koszykiem, spotkał Jędrusa.

— To mosz same trujoki — prawi Jędrus.

— Nie nie szkodzi — no to Karel. — To móm na sprzedaż.

W jednym z urzędów mianowali nowego dyrektora. Jako że każdy nowo mianowany dyrektor spozdrzył, że ni mo na dwyrzacz ogłoszenia, kiedy przyjmują w sprawie skarg i zażalyn. Wezwol sekretarkę.

— Niech pani napisze i wypiesi na dwyrzaczach, że przyjmuję w sprawie skarg i zażalyn w piątki.

Sekretarka wyszła, zaczęła stukać na maszynie. Zachwile weszła do gabinetu dyrektora, pyło się:

— Panie dyrektorze, jak móm napisać „piątek” — przez „a” czy przez „on”?

Dyrektor długo nie odpowiadł, w końcu mówi:

— Wy pani, rozmyśliłech się, bydym przyjmował w czwartki.

INWENTURA

Dorobiliśmy się w Cieszynie. Krasnej pięknej stacji obsługi samochodów, którą zbudował i prowadził „Polmozbyt”. Tyle że firmie, jak się wydaje, zupełnie nie zależy na obrocie. Dokładnie w tym samym czasie, gdy rozpoczął się szczyt turystyczny, przystąpiono mianowicie do inwentaryzacji. Panie i panowie sobie liczą, gryzmolą, a wykwalifikowany personel, który ma naprawiać samochody, nudzi się i oddaje kontemplacji.

Inwentaryzacje są oczywiście potrzebne, czasem konieczne. Ale na miłość Boską, czy muszą się odbywać akurat w okresie największego zapotrzebowania na usługi motoryzacyjne? I czy muszą się ślimaczyć przez kilkanaście dni.

W PP „Polmozbyt” też obowiązuje prawdopodobnie zasada samofinansowania się. Mimo to stać je na zaufowanie pracowników stacji obsługi dodatkowego płatnego urlopu. Koszty pokryja oczywiście klient...



Z NASZEGO ARCHIWUM. Kamieniczka „Pod Kasztanem” przy ul. Nowe Miasto 27 w Cieszynie. Wybudowana w II poł. XVII w. w miejscu ogrodów klasztoru dominikańskiego, rozparcelowanych pod zabudowę nowej części miasta w r. 1547. Jako tzw. Wielki Dom Mieszczański należała do pochodzącej z Liège w Belgii rodziny baronów Mattencloit, właścicieli Zembrzydawic. W r. 1865 Jan bar. Mattencloit sprzedał kamieniczkę Bernardowi Folwarcnemu, pastrowi z Dolnych Będawic. W latach 1902—1906 mieściła się w niej restauracja stowarzyszeniowa skupiająca kawali, ślusarzy, stolarzy i szewców. W I połowie naszego wieku mieszkał w niej i tworzył malarz i nauczyciel rysunków w cieszyńskich szkołach prof. Karol Niedoba. • Reprod.: Dominik Dubiel.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

W pokojowej manifestacji w Lidicach (CSRS) wzięło udział m.in. małżeństwo Heleny i Jana Zielinów z Cieszyna, które zajęło się w okresie okupacji lidickimi dziećmi, przeznaczonymi przez Eichmanna na zagładę.

Cieszyńskie zakłady pracy zadeklarowały na cele gospodarki komunalnej miasta kwotę 9,1 mln zł. „Celma” zobowiązała się m.in. do przebudowy al. J. Łyska oraz wykonanie oświetlenia od ul. Zamkowej do boiska „Stali”.

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Olza” w Cieszynie przystąpiły do budowy 3 mieszkań spółdzielczych.

Komitet Powiatowy PZPR przyjął podczas posiedzenia plenarnego rezygnację wieloletniego I sekretarza KP Emanuela Kowala — z uwagi na stan zdrowia. Funkcję tę powierzono Antoniemu Hucz-kowi — uprzednio sekretarzem i propagandą KP w Bielsku-Białej.

Został zatwierdzony plan rozbudowy Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej przy ul. Pokoju. Dotąd była to niewielka drukarenka. Dział

offsetowy mieścił się przy ul. Fryszlackiej, introligatornia na ul. Zamkowej, a warsztaty naprawcze na Nowym Mieście.

Uroczyste obchodzone Dni Morza. Z Wisły wyruszyła do Gdańska sztafeta motocyklowa wioząca wolę ze źródeł „królów rzek polskich”. W Strumieniu odbyła się uroczystość puszczania wianków. W Skoczowie urządzono imprezę estradową połączone z losowaniem „Karlo-linki”. W wielu miejscowościach odbyły się harcerskie ogniska.

Intensywne prace elektryfikacyjne prowadzone w Jaworzynie, Wiśle, Puńcowie, Dziegiełowie, Dębówcu, Ogrodzonej i w Górkach Wielkich.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości cieszyńska PSS urządziła festyn w Kończycach Małych. Pod nadzorem mgr. Rudolfa Brunnego i mgr. Zygmunta Wojnara przeprowadzono losowanie nagród w konkursie premiowanej sprzedaży artykułów przemysłowych. Wre-czono również nagrody naj-

aktywniejszym działaczom samorządowym. Otrzymali je: Maria Kupiec, Alojzja Wojewódzka, Ryszard Tymich, Paweł Cieniec i Franciszek Wojacek.

Biblioteka Osiedlowa w Wiśle otrzymała nagrody PWRN w Katowicach i PPRN w Cieszynie. Kierowniczką Biblioteki była Urszula Zamorska.

Na 4 lata więzienia został skazany 52-letni fryzjer z Ustronia, który wykonywał nielegalnie zabiegi przerywania ciąży. W charakterze świadków zeznawało kilkanaście kobiet.

Do piłkarskiej III ligi awansowała cieszyńska „Stal”.

Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie oddał do użytku przystań żeglarską w Wiśle Wielkiej na Zalewie Goczałkowickim.

Podczas A-klasowych zawodów piłki nożnej w Ustroniu kibice tamtejszej „Kuzni” dotkliwie pobili sędziego i tych, którzy starali się interweniować. Decyzją władz piłkarskich boisko „Kuzni” zostało na 3 miesiące zamknięte.

W każde pole należy wpisać dwie litery. 1. wodniak biorący udział w splywach. 2. solenizant z 21 listopada dla najbliższych. 3. użebiony wieloryb. 4. zielona żabka żyjąca na drzewach.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 25(1289)

POZIOMO: komar, rodak, iparat, kapi, Kasur, Nobel, Alaryk, neta, tabetyk, Pasek, kalosze, Olek, Achaja, polot, hornar, eter, parafa, Rakas, Marat,

PIONOWO: kakao, opal, masaj, rura, ra rytas, Okonek, debet, apetyt, kilak, kassa, Beecham, Kalita, pokora, Koper, lelek, samar, karat, hora, Jafa.

Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie wylosowali: Maria i Tadeusz Drodź z Grodzca Śląskiego. Nagrodę wysyłamy pocztą.

KTO KALENDARZ CZYTO,
TYN JEST SZELMA BITO.

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

ostatnią czynnością było wykonywanie dla każdego z nas zdjęcia z tabliczką, na której wypisywano numery jenieckie. Wreszcie pobierano odciski palców, mierzono wzrost, spisywano wszystkie dane personalne. Tak stałem się *Kriegsgefangener* (jeńcem wojennym) nr 10846. W czasie wyzwalania udało mi się zdobyć w 1945 r. moją kartotekę jeniecką wraz ze zdjęciem. Dokument ten zachowałem do dziś. Posiadam również z tamtych lat jeniecką metalową tabliczkę ze swoim numerem.

KRIEGSGEFANGENER

NR 10846 (IV)

STEFAN ŻEBROK

Po tych wszystkich czynnościach Niemcy zaczęli formować z nas grupy wg zawodów i wysyłać w teren, na tzw. komanda, zwane przez nas komenderówkami.

Koleczy, którzy przebywali w niewoli już od kampanii wrześniowej, nauczyli nas, że najlepiej podać się za rolników lub robotników rolnych, wówczas łatwiej można się dostać do któregoś z *bauerów* (rolników, których zwaliśmy w żargonie jenieckimi *bambami*), gdzie łatwiej o pożywienie aniżeli w mieście, na komandach fabrycznych.

Tak też zrobiliśmy. Zebrała się nas gromadka ok. 40 osób, w tym chyba 10 b. podchorążych. Jak jeden mąż podaliśmy się za „*landarbeiterów*” mimo że uprzednio, przy spisywaniu personalii, każdy zgłaszał swój prawdziwy zawód, a o pracy na roli większość z nas nie miała zielonego pojęcia. Niemcy nie zorientowali się w fałszerstwie.

Znalazłem się na komenderówce w wiosce Blesdorf u. Neustadt. „Lager” znajdował się w obrzymim folwarku. Na noc *wachtmani* zamykali nas na poddaszu drewnianej szopy. Mieliśmy tam pryzce, sienniki i koce. O świcie odprowadzali nas do pracy. Część kolegów pracowała na folwarku, reszta u gospodarzy na terenie całej wioski. Wieczorem przyprowadzano nas z powrotem do lagru. Los wyznaczył mi gospodarza w sąsiedniej wiosce Schasshagen, oddalonej od lagru o 5 km. Odległość tę odmierzałem codziennie rano i wieczorem mając na nogach chodaki (*wachtman* jeździł rowerem), dopóki bambier nie pożyzył mi jakichś starych buciorów.

Utkwił mi w pamięci pierwszy dzień. Przy przekazywaniu mnie gospodarzowi *wachtman* ostrzegł go, aby z uwagi na wygłodzony żołądek nie dawał mi z początku zbyt dużo do jedzenia, bo mogłoby się to zakończyć katastrofą. Bambier wiedział jednak, że jedynie syty robotnik może skutecznie pomóc w gospodarstwie i nie żałował mi jedzenia. Okazało się jednak, że *wachtman* miał rację. W nocy, podobnie jak inni, zachorowałem na biegunkę. Jedyne dwa wiadra, zastępujące nocniki, szybko się przepełniły. Na nasze nawoływania i walenie w drzwi nikt z *wachtmanów* się nie zjawił, trzeba się więc było załatwiać na podłodze. Przysporzyło nam to trochę dodatkowej roboty na drugi dzień rano.

Zdemaskowałem się u bambra od razu podając mu właściwy zawód — student. Zareagował wznie-sieniem oczu do niebios i złapaniem się oburacz za głowę. Zlecił mi czyszczenie oraz bieleńcie obór i stajni (bydło było dzień i noc w polu), kopanie rowów odwadniających oraz różne inne prace nie wymagające specjalnych kwalifikacji.

Po kilku tygodniach zostałem przeniesiony wraz z 20 towarzyszami na inne komando, do Ostseebad Dahme in. Holstein. Spędziłem tam blisko 2 lata niewoli.

KONIEC



Zamek w Dębówcu, położony malowniczo w pobliżu stawów, jest najokazalszą budowlą w wiosce. Od 35 lat jest siedzibą władz, pierwszej w regionie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Zgoda”. • Fot.: Paweł Czupryna.

NIEPOTRZEBNE KOLEJKI

W wielu biurach paszportowych praktykowane jest wywieszanie list osób, którym przyznano paszporty. „Wywieszanie list osób, którym przyznano paszporty” — to praca urzędników i znakomicie pomaga w czasie sowanym petentom, którzy i bez tego tracą wiele czasu w kolejkach, najpierw po kwestionariusze paszportowe, później do ich oddania i wreszcie po odbiór dokumentu. Szkoda, że podobnej praktyki nie stosuje się w cieszyńskim urzędzie paszportowym. Wywieszenie listy świadczących właścicieli paszportu na pewno spotkałoby się z uznaniem.

I jeszcze jedno. Może w ramach usprawnień warto byłoby pomyśleć również o udostępnieniu podręcznym formularzy paszportowych poza kolejką do gabinetu urzędnika? Czy nie mogłoby one być wystawione w widocznym i łatwo dostępnym miejscu, np. na korytarzu? (p)

A. PTAK

Dwuliterowy kwadrat magiczny

1 KA	2 JA	3 KA	4 RZ
2 JA	NU	SZ	EB
3 KA	SZ	AL	OT
4 RZ	EB	OT	KA

REALIZACJA POSTULATÓW

W dniu 26 VI odbyło się w Skoczowie wspólne posiedzenie Prezydium RNNiG i M-GR PRON z udziałem I sekretarza KMG PZPR oraz przedstawicieli MGK ZSL i MK SD, na którym naczelnik miasta i gminy Romuald Cieslar przedstawił informacje o realizacji postulatów wyborczych i programu wyborczego.

Prowadzona jest budowa SP nr 8 na Górnym Borze, która ma być oddana do użytku w sierpniu a sala gimnastyczna i boisko w październiku. Oddano do użytku Zespół Szkół Zawodowych przy ul. Szewczyka, budowana jest oczyszczalnia ścieków oraz prowadzony remont kamieniczki przy ul. Fabrycznej, w której znalazło siedzibę skoczowskie muzeum.

Negatywnie oceniono przebieg budowy zbiorników wodnych na Kaplicówce, rozbudowę wodociągów oraz sieci telefonicznej na terenach wiejskich. Niepokój budzą także wysypiska śmieci i niekontrolowany zrzut ścieków z budynków indywidualnych.

Zwrócono również uwagę na konieczność intensyfikacji remontów placówek oświatowych, a szczególnie SP w Pierścu i przedszkola w Ochabach. Z krytyką spotkało się opóźnienie rozpoczęcia budowy przychodni specjalistycznej w Skoczowie oraz wiejskich ośrodków zdrowia w Ochabach i w Pierścu.

(jaw)

SPÓŁDZIELCY SZKOLE

W ciągu niespełna 2 lat Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Wyzwolenie” w Simoradzu przeznaczyła na Narodowy Fundusz Pomocy Szkole 1.500 tys. zł. Ponadto RSP była głównym wykonawcą prac budowlanych przy modernizacji i rozbudowie simoradzkiej szkoły, pomagała również w zaopatrzeniu materiałowym. (cz)

WIELKIE ŚPIEWANIE

Wczoraj wieczorem w Parku Kuracyjnym w Ustroniu odbyło się uroczyste otwarcie XI Festiwalu Piosenki Cieszyńskiej i Słowackiej. Wystąpił laureat poprzedniego Konkursu Piosenki Cieszyńskiej i Słowackiej, a w koncercie przygotowanym przez Okręgowy Ośrodek Kultury w Ostrawie reprezentowali się publiczności artysty okręgu północnomorawskiego z towarzyszeniem zespołów „HR” i „Video” i „Zenit pokaz historycznej szermiki. Gościł również zespół „Domino” z Bułgarii.

Natomiast w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa otwarto wystawę: malarstwa olejnego i grafiki przemysłową Pastuchy oraz ceramikę Iwony Loeselowej z CSRS, a także filatelistyczną połączoną ze sprzedażą kopert okolicznościowych. W gmachu UM czynna jest wystawa fotograficzna Andrzeja Wiśniewskiego dokumentująca przebieg wszystkich dotychczasowych Festiwali.

Festiwal trwa do soboty 19 bm. (o)

NR 29 (1293) • ROK XXIX • 18—24 VII 1986 R. • CENA 8 Zł

GLAS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

ROCZNICA MANIFESTU PKWN

Za kilka dni 42. rocznica Manifestu, który otworzył nową kartę w tysiącletnich dziejach państwa polskiego. Tradycyjnym zwyczajem czcimy ją oddaniem do użytku nowych obiektów użyteczności publicznej, uroczystymi sesjami rad narodowych, akademiami i wieczornicami.

Bogatsza niż zwykle jest tegoroczna propozycja kulturalna z okazji Święta Odrodzenia, przygotowano również liczne imprezy sportowe, rekreacyjne i rozrywkowe. Jedynym słowem — jest w czym wybierać.

KARNAWAŁ LIPCOWY

W Cieszynie trwa zorganizowany z okazji Święta Odrodzenia Karnawał Lipcowy. Dziś, w piątek, wystąpi o godz. 17 na rynkowej estradzie kabaret „B-Complex”, natomiast jutro, w sobotę, występy dwóch zespołów młodzieżowych — o godz. 10 przedstawi się publiczności „Combi”, a o godz. 20.15 „Kat”.

Atrakcją niedzielnego przedpołudnia będą międzynarodowe wyścigi chartów, które rozpoczyna się o godz. 10 na boisku „Piasta” pod Wątką, natomiast na godz. 16 zapowiedziano występy uczestników Festiwalu Piosenki Cieszyńskiej i Słowackiej Ustroniu '86. Impreza odbędzie się na rynku.

W poniedziałek wystąpi na rynku Zespół Estradowy Huty „Batory” z Chorzowa, który przedstawi program

„Wielkie pranie u ciotki Gustli” (godz. 14). O godz. 17 zaprezentuje się Kapela Śląska „Jorgusie”, a o godz. 21.15 zostanie wyświetlony na wolnym powietrzu polski film „Halo, Szpiebrówka”.

Bogaty program przygotowano na wtorek, 22 lipca. O godz. 9 rozegrany zostanie na boisku pod Wątką międzynarodowy turniej w hokeju na trawie Polska — Czechosłowacja. Punktualnie o godz. 12 przedstawiciele społeczeństwa złożą wieniec pod pamiątkową tablicą na rynku. Orkiestra dęta OSP z Pogwizdowa rozpocznie koncert na estradzie na rynku o godz. 15, a w godzinę później wystąpi w parku T. Regera kapela „Beskid” z Bielska-Białej. O tej samej porze rozpocznie się na rynku wielki Festyn Lipcowy.

UROCZyste SPOTKANIE

W sali sesyjnej ratusza w Cieszynie rozpocznie się w dniu 22 lipca, o godz. 11, uroczyste spotkanie władz miejskich z aktywnym społeczno-politycznym z okazji 42. rocznicy Święta Odrodzenia. W programie m. in. wręczenie odznaczeń ludziom wyróżniającym się w pracy zawodowej i w działalności społecznej.

Organizatorem spotkania jest Miejska Rada Narodowa.

POWSTAŁ OŚRODEK ZDROWIA

W przededniu Święta Odrodzenia odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 20 lipca, otwarcie ośrodka zdrowia w Koniakowie. Ważne to dla mieszkańców wsi wydarzenie zostanie poprzedzone o godz. 11 uroczystą sesją GRN.

Na program oddania do użytku ośrodka złożą się m. in. występy miejscowego zespołu regionalnego, kiermasz i zabawa ludowa w restauracji GS (godz. 16).

W MIASTACH I GMINACH USTRON

19 bm., godz. 12, kino „Uciecha” — uroczysta sesja MRN.

20 bm., godz. 10.30 — nadanie imienia Jana Jarockiego Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

21 bm., godz. 14, amfiteatr — festyn ludowy; godz. 16 — koncert orkiestry dętej KWK „Ziemowit”.

22 bm., godz. 16, amfiteatr — koncert.

WISŁA

21 bm., godz. 10 — uroczysta sesja MRN; godz. 16, amfiteatr — koncert orkiestry Filharmonii Śląskiej w Katowicach pod dyr. Czesława Płaczka.

22 bm., godz. 16, Park Kopczyńskiego — koncert orkiestry z Zakładu Elek-

(CIAŁ DALSZY NA STR. 2)



LIPIEC 1944

Lipiec to pora,
kiedy żniwiarze wychodzą w pole,
kiedy kłos żyta zwiesza się do ziemi,
kiedy słońce i niebo mają ten sam kolor,
a ludzie są strudzeni...
Lipiec to żniwa —
żniwa krwawe.
Przez Chełm, przez Lublin, na Warszawę
kolumny suną przysypane
tragicznym losem polskich zdarzeń.
Lipiec to słońce
w niebo wrosłe
nad widnokręgiem naszej ziemi.
To słońce, które wschodem przyszła
piastowskim orłem naznaczone.
Lipiec to pora,
kiedy pola pustoszeją,
kiedy ziarno złociste pada na klepisko,
kiedy ludzie giną, aby bachny chleba
starczyły dla wszystkich.

JAN BABICZ

ROZMOWY Z DELEGATAMI

W minionych dniach odbywały się w Cieszynie spotkania z delegatami na X Zjazd PZPR. Teodor Dziadek spotkał się z pracownikami administracji państwowej, „Celmy”, z delegatami na Miejską Konferencję Przedzjazdową, z pracownikami handlu, usług, spółdzielczości pracy, zakładów transportowych, budowlanych, energetycznych, z sekretarzami POP i KZ, Zdzisław Grabowski odbył spotkania z aktywnym społeczno-gospodarczym i politycznym miastem, z pracownikami RUSW, Sądu, Prokuratury, Zakładu Karnego, Straży Pożarnej, Urzędu Cel-

nego, Jednostki WOP, Wojskowej Komendy Uzupełnień, Granicznego Punktu Kontrolnego, służby zdrowia, z działaczami i pracownikami kultury, przedstawicielami frontu ideowo-wychowawczego, działaczami młodzieżowymi i z pracownikami Zakładu nr 2 „Celmy”.
Dnia 11 bm. odbyło się spotkanie z aktywnym społeczno-politycznym rejonu, którego organizatorem był ROPP. Uczestniczyli delegaci w osobach Teodora Dziadka, Stanisławy Franek, Marlena Janika i Ewy Plinty.
W spotkaniach uczestniczyło prawie 300 osób. (m)

WYRÓŻNIENIA DLA TRANSPORTOWCÓW

W br. przypada 10-lecie Oddziału Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Cieszynie-Gudowach. Z tej okazji odbyło się uroczyste spotkanie załogi.

Paweł Berek, Wilhelm Kubaczka i Jerzy Pietrzyk zostali wyróżnieni Medalami 40-lecia PRL, Władysław Kolarczyk odznaczony Złotym dla Spółdzielczości, Władysław Belchowski, Jerzy Borus, Józef Czendlik, Jan Juroszek, Zbigniew Macura, Adam Podzórski, Jan Sliż, Władysław Szalbót i Józef Szkuclak brązową odznaką Wzorowy Kierowca, a Ludwik Dutka, Alojzy Grzybek i Kazimierz Solowski dyplomami „Przodujący działacz ruchu spółdzielczego”. (r)

CIESZYN GOŚCI 8 POLONIJNYCH ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH

JARMARK NA LUDOWO

Od poniedziałku cieszyński Rynek opanowany został przez handlowców, twórców ludowych i zespoły regionalne. Pusty od dłuższego czasu plac w centrum miasta nareszcie zagospodarowano w sposób zadowalający wszystkich mieszkańców. Tłumy ludzi oblegają stoiska i stragany od rana do wieczora, powodzeniem cieszy się również kawiarnia pod parasolami oraz nowo otwarta w Domu Narodowym kawiarenka „Nasz Kącik”. Jeśli tylko pogoda dopisze, cieszyńscy będą mogli

korzystać z jarmarkowych atrakcji do wtorku 22 bm.

Okazję do przeprowadzenia tej monumentalnej imprezy stworzył pobyt w naszym mieście uczestników VII Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie — zespołów z Belgii, Francji i Holandii. Biorą one udział w tzw. warsztatach tanecznych w Filii US, a przy okazji koncertują

(CIAŁ DALSZY NA STR. 4)



Ustawienie na Rynku kilkunastu stoisk i straganów zmieniło oblicze tego smętnie bez samochodów wyglądającego placu.



Wśród zespołów prezentujących regionalną kulturę taneczną nie zabrakło renomowanego ZPit Ziemi Cieszyńskiej.

Gdyby ktoś powiedział, że Towarzysze przed kilku miesiącami, gdy rozpoczynała się kampania przedzjazdowa, że — być może — wejdzie Towarzystwo do najwyższych władz partii, jaka byłaby reakcja? — Chyba bym go najzwyczajniej wyśmiał. Ani mi to w głowie pošlo.

Kampania była dla Towarzyszy jednym pasmem sukcesów. W wyborach podczas Miejskiej Konferencji Przedzjazdowej w Cieszynie uplasował się Towarzystwo pod względem ilości głosów na 5 miejscu, na Konferencji Wojewódzkiej w Bielsku-Białej zebrał ich Towarzystwo najwięcej. To chyba czegoś dowodzi.

— Za daleko idących wniosków bym nie wyciągał. Po Konferencji Wojewódzkiej poszedł do mnie jeden z towarzyszy i gratulował pierwszego miejsca. Odpowiedziałem, że to nie zawody sportowe, że nie czuję się liderem.

A ile głosów uzyskał Towarzystwo na zjeździe? — Spośród 1.725 głosujących nie skreśliło mnie 1.693.

A skreśliło, jak nie trudno wyliczyć, 32 głosujących. Czyli znalazł się Towarzystwo również tam, w Warszawie, wśród tych, w których oddano najwięcej głosów. A pierwsze miejsce kto miał?

Kobieta, Janina Chrzanowska. Głosowało na nią 1.703 delegatów.

Czym by Towarzystwo umacniał własny sukces wyborczy? Bo, jakby nie było, jest to sukces?

Nie umiem go sobie wytłumaczyć. Być może, odegrało jakąś rolę to, że jakimś twarzą nową. Tym bardziej w Warszawie oczywiście. Nie bez znaczenia była zapewne również moja robotnicza profesja. Ale tak naprawdę to skąd mogę wiedzieć, o czym myśli człowiek, gdy zostaje sam na sam z kartką wyborczą?

Czy wysunięcie kandydatury do KC spadło na Towarzystwo jak grom z jasnego nieba dopiero tam, w Warszawie, czy też wiedział o tym Towarzystwo wcześniej?

Dowiedziałem się o tym, że — być może — będę kandydował, na 3 dni przed wyjazdem na zjazd, podczas ostatniego spotkania konsultacyjnego delegatów bielskiego województwa.

— I co?

— Po prostu mnie to zaszokowało, nie chciało mi się wierzyć własnym uszom.

— Ale ucieszył się Towarzystwo?

— Tak naprawdę to odebrałem propozycję z tzw. mieszanymi uczuciami. Zbyt długo pracuję społecznie by nie wiedzieć, jakie konsekwencje musi pociągać za sobą zasiadanie w centralnych władzach partyjnych. Zastanawiałem się, czy poddam, a także, ile na tym straci praca zawodowa, rodzina. Nie chwalać się mam jednak zaszczerpione poczucie dyscypliny. I ono zaważyło. Poza tym nie miałem przecież bynajmniej pewności, że propozycja zostanie na zjeździe rzeczywiście powtórzona a tym bardziej — że przejdzie w wyborach.

— Powiedział Towarzystwo, że przeżyło poczucie dyscypliny. Proszę wybaczyć, ale nie wierzę. Żadna dumna, żaden smak satysfakcji?

— Nawet spora satysfakcja, ja się z tym nie kryję. Przypomniało mi się przecież, że w r. 1959 delegatem na III Zjazd PZPR był mój ojciec. Miał tyle lat, co ja teraz. Zdaje sobie poza tym sprawę, że to naprawdę duże wyróżnienie. I dla mnie osobiście, i dla „Elektrometalu”, w którym pracuję, i dla cieszyńskiej oraz wojewódzkiej organizacji partyjnej. Należę jednak do realistów i dlatego wiem, że członkostwo KC to przede wszystkim obowiązki a nie zaszczyty.

— Jak zareagowali w wyborze najbliżsi?

— W sposób bardzo zbliżony jak ja. To znaczy cieszy ich, że zwyczajny robotnik, jakim jestem, zaszedł tak wysoko. Ale jest to przemieniane z troską o to, jak będzie wyglądać przez najbliższe lata nasze życie rodzinne, czy nowe obowiązki nie odbiją się na nim ujemnie. Podobne dylematy są znane każdej, jak sądzę, rodzinie społecznika.

— A w fabryce, w „Elektrometalu”?

— Spotkałem się i spotykam z mnóstwem przejawów życzliwości. Od pozjazdowego poniedziałku, gdy przekroczyłem próg zakładu, wciąż ktoś podchodził z gratulacjami, z życzeniami. Podobnie było zresztą poza fabryką.

— Czy można to wszystko brać za dobrą monetę? A może to chęć podlizania się człowiekowi z partyjnego szczytu?



Fot.: Paweł Czupryna

CHCEMY PRZECIEŻ WYGRAĆ!

ROZMOWA Z CZŁONKIEM KC PZPR
ZDZISŁAWEM GRABOWSKIM

— Nie mam podstaw, by podejrzewać kogoś z góry o nieszczerść, nie noszę również z sobą detektora kłamstw. Być może, ścisłają mi również dłoń ludzie interesowni. Mogłoby utwierdzać w takim sądzie fakt, że poniekąd wyrażali już nadzieję, że im pomogę taką czy inną sprawą załatwić.

— A pomoże Towarzystwo?

— Wstąpiłem do partii w 1970 r. i w całym tym okresie nigdy mi się nie zdarzyło skorzystać z jakichkolwiek przywilejów. Tym bardziej nie mam zamiaru wykorzystywać w tym celu członkostwa KC. Ani dla

siebie, ani dla innych. Na pewno nie odmówię natomiast pomocy, gdy się będzie komuś dziać krzywda, gdy zostanie obrażone poczucie sprawiedliwości.

— Wiem już, że ojciec Towarzysza był delegatem na III Zjazd. Czy można się jeszcze dowiedzieć o rodzinie czegoś bliższego?

— Ojciec był na Pomorzu przewodniczącym RSP. Umiął sobie widocznie radzić, gdyż kierowano go tam, gdzie było źle. Po 1956 r. „jego” spółdzielnia podzieliła los wielu innych, została rozwiązana. Spółdzielca ziemię podzielił między członków. W ten sposób ro-

dzice rozpoczęli gospodarowanie na swoim, ściśle na ziemi wydzierżawionej. Z czasem przeszłoby na ich własność, ale stan zdrowia matki wymagał przeniesienia się w bardziej suche okolice. Wybór padł na Cieszyn. Sprowadziliśmy się tu w r. 1961. Z oszczędności całego życia rodzice kupili dom jednorodzinny, w którym mieszkam również ja z rodziną.

Już mieszkając w Cieszynie ojciec pracował w tamtejszej Fabryce Mebli. Pełnił tam długo funkcję I sekretarza POP. Jeszcze przed likwidacją zakładu przeszedł z uwagi na stan zdrowia na rentę.

Matka harowała długie lata na roli, zaś w Cieszynie pracowała w zespole chłupniczym. Musiała również skorzystać z renty. Do partii nie należała i nie należy.

— Jest Towarzystwo żonaty?

— Tak, od r. 1973. Ożeniłem się z dziewczyną z Ustronia, Ursulą, z domu Czarnecka. Poznaliśmy się w b. „Cefanie”, gdzie byliśmy obydwoje zatrudnieni. W tym czasie, gdy ja byłem tam przewodniczącym Zarządu Zakładowego ZMS, Urszula pełniła funkcję przewodniczącej jednego z kół wydzielowych. Później, po połączeniu „Celm” i „Cefany”, pracowała w „Celmie”, w dziale księgowości. Od 1980 r. jest na rencie.

— Należy do partii?

— Nie, ale w początkach dekady kandydowała do PZPR. Były to wszakże lata, gdy organizacje partyjne nie bardzo się mogły pobierać i chętnymi do wstąpienia się nie zajmowały. W r. 1982 żona z kandydowania zrezygnowała.

— Macie dzieci?

— Tak, dwie dziewczyny. Obydwie są uczennicami Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Michejdy w Cieszynie. Starsza skończyła klasę siódmą, młodsza piątą. Obydwie pracują w samorządach klasowych, młodsza również w Zarządzie Szkolnym TPFR.

— Nominalnie jest Towarzystwo robotnikiem. Patrząc jednak na dłonie Towarzysza można wnosić, że bezpośrednią pracą fizyczną się Towarzystwo nie trudzi?

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



CZEKI, KASY I TAŚMY.

W odpowiedzi na notatkę „Trzeba pomysłu” (nr 19) PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie wyjaśnia: Od maja prowadzony jest cykl szkoleń nt. prawidłowego funkcjonowania handlu. Omawia się m. in. zasady inkasa należności oraz obowiązków wydawania czeków kasowych w sklepach typu SAM oraz rachunków za zakupiony towar w sklepach o obsłudze tradycyjnej. Służby kontroli wewnętrznej zostały zobowiązane do bieżącego kontrolowania wydanych w tej sprawie założeń.

Równocześnie informuję, że nie wszystkie kasy refestracyjne wydają cheki kasowe. Nieodpowiednia szerość i jakość taśm powodują częste blokady kas. Personel nie ma możliwości założenia taśmy zastępczej, dlatego klient nie zawsze otrzymuje czek.

Przepraszamy za powyższe nieprawidłowości i spowodowane tym utrudnienia w sprawdzaniu należności.

STANISŁAW FOBER

OBWODNICA

W numerze 27. podaliśmy garść szczegółów na temat obwodnicy i nowego przejścia granicznego w Cieszynie. Zamieściliśmy także uproszczoną mapkę z projektowaną trasą. Czytelnicy zwracali nam uwagę, że mapka nie pozwala się zorientować, którydy pobiegnie obwodnica. Zamieszczamy w związku z tym mapkę bardziej szczegółową, z naniesieniem punktów orientacyjnych.

Przeprowadzane już są rozmowy z niektórymi właścicielami gruntów, przez które pobiegnie nowa trasa komunikacyjna. Ogółem zostanie zajętych pod obwodnicę 32 ha.

Rys.: mgr inż. Tadeusz Walarus



**GOSPODARSTWO POMOCNICZE
przy PAŃSTWOWYM DOMU
POMOCY SPOŁECZNEJ DLA DOROSŁYCH
W POGÓRZU**

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż przyczepy wywrotki D-35M,
rok produkcji 1972,
nr rejestracyjny BBA 319P,
cena wywoławcza 130.977 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Pogórze w 14 dniu od ukazania się niniejszego ogłoszenia (licząc dzień druku jako pierwszy) o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zaskładowej co najmniej 1 dzień przed przetargiem.

W przypadku nie sprzedania przyczepy w I przetargu przetarg II odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11.

Przyczepę można oglądać na 3 dni przed przetargiem, w godz. od 10 do 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 317kr

**WOJEWÓDZKA
DYREKCJA INWESTYCJI
ODDZIAŁ REJONOWY W CIESZYNIE**

z a t r u d n i

w Cieszynie:

- INŻYNIERA ARCHITEKTA
- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami
- INŻYNIERA lub TECHNIKA INSTALACJI SANITARNYCH z uprawnieniami
- TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi
- TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością zagadnień dostaw inwestycji budowlanych
- TECHNIKÓW EKONOMISTÓW do Działu Planowania i Księgowości
- PRACOWNIKA do Działu Ogólno-Administracyjnego z wykształceniem ogólnym
- MASZYNISTKI
- MAGAZYNIERA

Poszukiwani kandydaci
mieszkający w Cieszynie
lub w najbliższej okolicy Cieszyna.

**Zgłoszenia przyjmuje
Dział Organizacyjno-Administracyjny,
Ustroń, ul. Sanatoryjna 1.**

318kr

**INFORMATOR
HOBBYSTÓW**

Cieszyński Klub Hobbystów, któremu patronuje nasza Redakcja, wydał kolejny „Informator”. Sporo informacji, spośród których wybieramy te, które mogą zainteresować szersze grono Czytelników.

Targi Staroci odbywają się co miesiąc, w każdą pierwszą niedzielę, od godz. 9 w sali widowiskowej Domu

Narodowego. Spotkania członków CKH urządzane są w każdy drugi i czwarty piątek miesiąca, o godz. 17, w Dama Narodowym (także w okresie wakacji). Wysockie wpisowego do Klubu wynosi 200 zł zaś roczna składka 300 zł (dla rencistów, emerytów i młodzieży szkolnej 150 zł). Powołano komitet obchodów 15-lecia Cieszyńskiego Klubu Hobbystów w składzie: Karol BOJDA, Karol FRANEK (przewodniczący), Tadeusz KOPOCZEK, Jerzy KUDELSKI, Piotr LAPCZYK, Jerzy WALCZEK i Eryk ZIELINA. Jesienne Targi Staroci odbędą się w drugą niedzielę listopada br.



**PAŃSTWOWY
OŚRODEK
MASZYNOWY
W SKOCZOWIE
MIĘDZYŚWIEC 133**

OGŁASZA

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- przyczepy — wywrotki D-35, nr fabr. 91472, rok prod. 1972, nr rej. BBA-093P, st. zużycia 36 proc., cena wywoł. 103.488 zł
- przyczepy — wywrotki D-47A, nr fabr. 25600, rok prod. 1974, nr rej. BBA-094P, st. zużycia 44 proc., cena wywoł. 132.720 zł
- przyczepy HL 8011, nr fabr. 4362/77, rok prod. 1977, nr rej. BBA-097P, st. zużycia 32 proc., cena wywoł. 303.280 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, o godz. 10, w POM Skoczów w Międzyświeciu 133, gdzie przyczepy można oglądać w dniach roboczych w godz. od 8 do 14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy POM najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 316kr



**RADA NADZORCZA
OKRĘGOWEJ
SPÓŁDZIELNI
MLECZARSKIEJ
W SKOCZOWIE**

**poszukuje kandydata na stanowisko
WICEPREZESA d/s TECHNICZNYCH**

Wymagane wykształcenie: technolog mleczarski z 5-letnim stażem pracy na stanowiskach kierowniczych. Warunki pracy i pracy zgodnie z Układem Zbiorowym obowiązującym w mleczarstwie. Zapewniamy mieszkanie rodzinne. Reflektujemy na zatrudnienie współmałżonki. Informacji udzieliła z upoważnienia Rady Nadzorczej Zarząd Spółdzielni, tel. Skoczów 33-91, 92, 93. 315kr

**BRANŻOWY OŚRODEK
BADAWCZO-ROZWOJOWY
MASZYN ELEKTRYCZNYCH „KOMEL”
ODDZIAŁ W CIESZYNIE
UL. ARMII LUDOWEJ 11**

zafrudni natychmiast

pracowników i absolwentów ZSZ
oraz liceów zawodowych o specjalnościach:

- TOKARZ
- SZLIFIERZ
- FREZER
- ŚLUSARZ

oraz pracowników i absolwentów
z technicznym wykształceniem średnim
i wyższym.

Ośrodek prowadzi prace głównie w zakresie technicznego przygotowania produkcji dla ZEM „Celma”, nowych i zmodernizowanych narzędzi.

Zgłoszenia do pracy przyjmuje

Dział Kadr BOBR ME „KOMEL”

Cieszyn, tel. 211-60

lub osobiście

przy ul. Armii Ludowej 11, I piętro, pokój 101. 319kr

**UWAGA RODZICE I ABSOLWENCI
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!**

**RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE
44-335 JASTRZĘBIE ZDRÓJ**

informuje,

że trwają zapisy do klas pierwszych
Zasadniczych Szkół Górniczych
kopalń Gwarectwa

o specjalności:

**GÓRNIK KOPALNI
WĘGLA KAMIENNEGO**

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią. Przyjęcie następuje bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom klas I zapewnia się między innymi:

- w okresie od września do czerwca pomoc materialną w kwocie 6.460 zł miesięcznie, z której pokrywają koszty żywienia. W okresie ferii letnich, pomoc wynosi 50 proc. tej kwoty
- uczniom zakwaterowanym w internacie — kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej
- w razie dobrych wyników nauki — premie w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł, a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł. Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają dyrekcja następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kod	Nr tel.
1 Maja	Wodzisław Śląski	44-300	528-62
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	629-95
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-335	610-71
			w. 5340
			420-76
XXX-lecia PRL	Zory	44-240	

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE

282kr

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

SPRZEDAM Flata 125p 1500, Cieszyn, tel. 204-29. 028668

FIATA 125p sprzedam lub zamienię na 120 p. Cieszyn, tel. 203-39, dzwonić po 19. 028662

SPRZEDAM samochód — Flata 125p. Rakus, Górki Wielkie 20 028673

VW 1200 pilnie sprzedam. Grodziec Śląski 171/10. 028672

SPRZEDAM — Zestawie 1100p MEDITERANT. Stan idealny. Telefon grzeźnościowy Cieszyn, 218-63, po godz. 18. Cieszyn, Bielska 45/16. 028666

SPRZEDAM Trabantę *601, rok prod. 1974 na chodzie, Wisła, tel. 25-18, dzwonić od 20 do 22. 028607

PRZYZCIEPE N-250 sprzedam Golezów, Cieszyńska 76. 028670

MOTOCYKL MZ ETZ-250 sprzedam. Janusz Stawarczyk, Pruchna 186. 028662

SPRZEDAM Jawę 350. Wisła, os. Kobyla 5. 028659

SPRZEDAM motorower marki „Ogar”. Cieszyn-Bogusławice ul. Kręta 27, Gluza. 028644

SPRZEDAM telewizor kolorowy Rubin 714p w b. dobrym stanie. Cieszyn, tel. 211-89, po godz. 18. 028605

SPRZEDAM pół domu. I piętro, mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe w Cieszynie. Oferta 108, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028674

KOMFORTOWY dom parterowy, duży ogród, 5 km od Cieszyna, sprzedam. Wymagane uprawnienia rolnicze. Oferta 107, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028668

CIESZYN — dom jednorodzinny oraz garaż nadające się na działalność handlową lub usługową w atrakcyjnym punkcie miasta sprzedam. Oferta 108, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028666

SPRZEDAM młocarnię-wyrzaskarkę wraz z wialnią. Golezów, ul. Ustrońska 34. 028667

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, spółdzielcze w Skoczowie. Wiadomość: Skoczów, Górny Bór 3/40, po 16. 028676

ZAMIEŃ pilnie mieszkanie lokatorskie M-3 przy ul. Filasiewicza 11/23, II piętro, na mieszkanie M-4, również w budownictwie spółdzielczym. Zofia Molczek, Cieszyn, ul. Filasiewicza 11/23. 028653

W PROMIENIU do 20 km od Cieszyna kupię dom do remontu na działce do 50 arów. Oferta 106, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028658

SPRZEDAM wzmacniacz PA-35 „Thompson” i kolumny „Altus 140”, Cieszyn, tel. 22-347. 028655

UWAGA rusycyści! Sprzedam „Wielką Encyklopedię Radziecką”. Wiadomość: Cieszyn, ul. Sarkandra 10, Krzak. 028662

**Nowo otwarty SKŁEP MATERIAŁY BUDOWLANE
ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ**

**CIESZYN, UL. KS. ŚWIEŻEGO 3
(dawny warsztat złotnika Horaka)**

poleca: smoly, lepkli, papę, farby suche, barwniki, kredę, gips, biały cement, kleje, przewody, listwy, lampy, wieszaki, karnisze, śruby, gwoździe, płytki wykładzinowe i inne drobiazgi. 028651

MISTRZOWIE WŚRÓD KOLEJARZY

W Chałupkach odbyły się mistrzostwa rozgrywek piłkarskich drużyn juniorów klubów kolejarz. Bardzo dobrze spisali się KKS Spółnia Zebrzydowice, która zdobyła mistrzostwo i prawo reprezentowania Śląskiej DOKP na szczeblu centralnym. Zespół trenera Andrzeja Witka pokonał w drodze finału drużynę z Chałupek 4:1 i Głiwic 3:0, a w finale wygrał z KKS Czarni Pyskowice 2:1 dzięki bramkom Ireneusza Perchala. Barw zwycięskiej drużyny bronił: Grzybosz, Kozyra, Walica, Janiurka, Bączkowski, Grygiel, Till, Bromnik, Prostacki, Perchala, Bartoszek, Brzózka, Małysz i Rajczyk. Opiekunem drużyny jest prezes klubu Antoni Perchala.

30 bm. drużyna z Zebrzydowice walczyć będzie w Dęblinie o mistrzostwo kraju. (cz)

POMOGLI STRZELCY Z „ZAMPOLU”

W Bielsku-Białej odbyły się międzywojewódzkie zawody strzeleckie Klubów Olszów Rezerwy. Bardzo dobrze spisali się reprezentacja i podskidzi, w której występowali zawodnicy z KOK „Zampol”. Wacław Kulek i Erwin Mrózek zdobyli ona 1 miejsce i awans do zawodów centralnych. Ktoś odebrał się 2 IX w Toruniu.

W strzelaniu z PW Erwin Mrózek był 2 a Wacław Kulek 10, natomiast z KBK Mrózek zajął 3 miejsce a Kulek — 6. E. Mrózek wygrał rzut granatami, W. Kulek był 12. Również trójka ogólny zakończył się zwycięstwem E. Mrózka, zaś W. Kulek natomiast zajął 4 miejsce. W dwuboju ogólnym E. Mrózek był 2 a W. Kulek — 4. (cz)

JANUSZ WIDZIK SIÓDMY

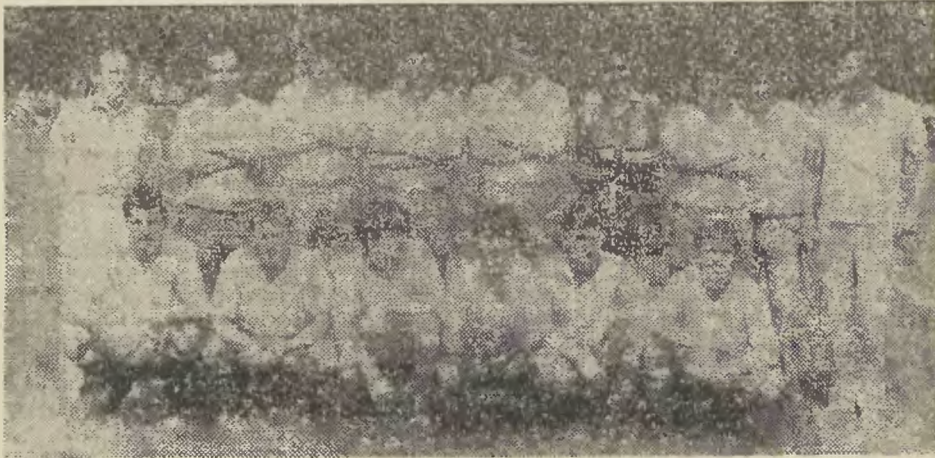
Po zwycięstwie w cieszyńskim maratonie Janusz Widzik wystartował w kolejnym wyścigu długodystansowym na jez. Olszyna k. Rydułt-Mistku (CSRS). Zajął 7 miejsce, pokonując dystans ok. 12 km w czasie 23:35.

25 bm. zawodnik cieszyńskiego WOP-u weźmie udział w międzynarodowym maratonie w Brnie (CSRS), w którym wystartuje ponad 1000 zawodników. Później staną się starty międzynarodowych zawodów pływackich w Poznaniu (15 km), gdzie walczyć będzie z zawodnikami Jugosławii i Anglii.

„LETNI TURNIEJ 86”

Na strzelniczy sportowej w Golezowie odbyła się ostatnia 3 runda międzyszkolnych zawodów „Letni Turniej 86”. Drużynowo triumfowali strzelcy z Celmy Golezowej (1583 pkt.) przed LOK Zampol (1507). Elektrometalistów (1453) i RSP Simoradz (1440).

W strzelaniu z pistoletu wygrał Zygmunta Musiolek z Celmy Golezowej, przed Franciszkiem Stachanem z Targoszki (Celma Cieszyń). Konkurencja kbks st-30 wygrał Dariusz Kajstura (Orzeł) przed Kazimierzem Bronisławem z Bronisławem i Kłobuckim (obaj Celma Golezowa).



Piłkarze LKS Czantaria Nierodzim byli w minionym sezonie bardzo bliscy awansu do klasy Okręgowej. W bezpośrednim pojedynku z liderem musieli jednak uznać wyższość Kuźnia Ustron, co zdecydowało o odpadnięciu zespołu z walki o prymat w klasie A. Pod okiem trenera mgr. Karola Chraściny barw Czantarii bronił: Andrzej Kasprzyk, Jerzy Górniak, Czesław Marianek, Raman Rycko, Krzysztof Górniak, Mirasław Kapaś, Henryk Mikler, Jan Kisza, Piotr Galik, Ryszard Strach, Jan Kubień, Dariusz Kokolus, Ryszard Krzemień, Rafał Krysta i Wiesław Bartkowiak. Prezesem klubu jest Władysław Krysta, kierownikiem sekcji piłki nożnej Alojzy Malek. • Fot.: Paweł Czupryna.

Sympatykom piłkarstwa podajemy końcowe tabele lig i klas prowadzonych przez Beskidzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej oraz przez skoczowski Podokrąg BOZPN.

KLASA OKRĘGOWA

1. Beskid Andr.	30 40 48:28
2. Unia Oświęcim	30 38 53:28
3. Hejnal Kęty	30 35 38:26
4. KS Chelmeck	30 33 58:43
5. CUKROWNIK CH.	30 31 30:32
6. Włomowiczanka	30 31 33:36
7. BESKID SK.	30 30 41:33
8. Czarni Żywiec	30 30 40:40
9. PIAST CIESZYŃ	30 30 33:29
10. Budowlani B.	30 30 40:45
11. Sola Oświęcim	30 30 30:35
12. BOTS B.	30 28 32:30
13. Garbacz Zemb.	30 28 37:51
14. BKS II B.	30 27 28:33
15. Skawa Wadow.	30 24 43:43
16. Strubiarnia Z.	30 15 18:70

Do III ligi awansował Beskid Andrychów, do klasy A spadają: Garbacz Zembrzyce, rezerwa BKS Bielsko, Skawa Wadowice i Strubiarnia Żywiec.

KLASA JUNIORÓW

1. PIAST C.	22 36 50:18
2. Unia Oświęcim	22 33 57:20
3. Hejnal Kęty	22 31 63:17
4. Budowlani B.	22 29 53:35
5. LKS Spytów	22 24 60:47
6. Goral Żywiec	22 24 48:34
7. BKS II B.	22 19 41:36
8. BOTS	22 18 41:37
9. Koszarawa Z.	22 17 40:48
10. Metal W.G.	22 15 30:58
11. Cukrownik CH.	22 14 34:41
12. Drzewiarz J.	22 4 13:138

1. BESKID SK.	18 28 52:17
2. RKS FSM	18 26 47:12
3. Włomowice	18 27 68:23
4. Strubiarnia Z.	18 22 36:21
5. Porąbka	18 19 37:28
6. Miłówka	18 19 35:35
7. Kozy	18 19 32:32
8. Czarni Z.	18 10 30:58
9. Sola Z.	18 4 18:84
10. LKS NIERODZIM	18 3 17:83

LIGA TRAMPKARZY

1. CUKROW. CH.	22 39 104:19
2. BKS	22 38 94:12
3. BOTS	22 33 79:17
4. Goral Z.	22 29 65:35
5. PIAST C.	22 28 64:28
6. Budowlani B.	22 20 50:39
7. Hejnal K.	22 20 36:43
8. LKS Spytów	22 18 27:57
9. Koszarawa	22 14 31:40
10. Metal W.G.	22 9 17:86
11. Unia Osw.	22 7 25:85
12. Drzewiarz J.	22 6 21:122

1. BESKID SK.	18 31 66:12
2. Miłówka	18 31 31:28
3. NIERODZIM	18 29 45:34
4. RKS FSM	18 19 40:33
5. Strubiarnia	18 18 28:33
6. Włomowice	18 17 37:36
7. Czarni Z.	18 16 33:36
8. Kozy	18 15 22:36
9. Sola Z.	18 15 25:30
10. Porąbka	18 12 22:57

1. Kuźnia	26 44 75:26
2. RKS FSM	26 41 62:23
3. Nierodzim	26 39 63:20
4. Pogwizdów	26 32 56:42
5. Brenna	26 28 50:35

piłka nożna

6. Kończyce M.	26 25 43:41
7. Wisła	26 24 38:49
8. Golezów	26 24 34:43
9. Ochaby	26 22 38:37
10. Jasienica	26 19 33:55
11. Cukrownik II	26 18 38:60
12. Zebrzydowice	26 18 39:66
13. Beskid II	26 18 24:55
14. Drogomyśl	26 12 32:72

Do klasy okręgowej awansuje Kuźnia Ustron, do klasy B spada Blyskawica Drogomyśl.

Klasyfikacja gry fair.

1. Wisła	— 5 pkt. karnych
2. Kuźnia	— 10
3. Brenna	— 10
4. Jasien.	— 14
5. RKS FSM	— 16
6. Ochaby	— 16
7. Golez.	— 20
8. Nierod.	— 21
9. Zebr.	— 21
10. Beskid II	— 24
11. Koh. M.	— 27
12. Pogwiz.	— 154
13. Cukrow.	— 155
14. Drog.	— 360

JUNIORZY

1. Kuźnia	20 28 53:30
2. Brenna	20 27 57:38
3. Kończyce M.	20 26 53:39
4. Golezów	20 23 58:32
5. Zebrzydowice	20 21 48:40
6. Pogwizdów	20 21 50:48
7. Wisła	20 16 41:41
8. Piast II	20 15 58:40
9. Ochaby	20 15 44:74
10. Hażlach	20 14 27:53
11. Drogomyśl	20 13 28:71

Klasyfikacja gry fair.

1. Brenna	— 0 pkt. kar.
2. Kończyce M.	— 0
3. Golezów	— 0
4. Pogwizdów	— 0
5. Hażlach	— 0
6. Piast II	— 3
7. Drogomyśl	— 10
8. Kuźnia	— 15
9. Zebrzydowice	— 50
10. Wisła	— 65
11. Ochaby	— 105

TRAMPKARZE

1. Pogwizdów	20 36 67:17
2. Drogomyśl	20 30 45:29
3. Piast II	20 25 68:32
4. Golezów	20 24 45:18
5. Kuźnia	20 24 36:23
6. Zebrzydowice	20 19 40:48
7. Hażlach	20 18 40:42
8. Brenna	20 17 33:34
9. Ochaby	20 13 33:52
10. Kończyce M.	20 7 21:67
11. Wisła	20 5 19:31

Klasyfikacja gry fair.

1. Pogwizdów	— 6 pkt. kar.
2. Piast II	— 6
3. Kuźnia	— 0
4. Zebrzydowice	— 0
5. Hażlach	— 0
6. Brenna	— 0
7. Kończyce M.	— 0
8. Drogomyśl	— 10
9. Golezów	— 10
10. Ochaby	— 10
11. Wisła	— 60

KLASA B

1. Kaczyce	24 40 78:18
2. Strumień	24 37 67:22
3. Simoradz	24 31 58:30
4. Wapienica	24 29 53:35
5. Pogórze	24 28 49:43
6. Iskrzyca	24 26 43:34

7. Bąków	24 25 36:39
8. Zabłocie	24 21 51:43
9. BOTS II	24 20 39:50
10. Pruchna	24 20 33:51
11. Górki W.	24 16 40:64
12. Kończyce R.	24 12 24:72
13. Piersście	24 7 26:98

Do klasy A awansuje LZS Wiech Kaczyce, do klasy C spada LZS Błękitni Piersście.

Klasyfikacja gry fair.

1. Pogórze	— 1 pkt. kar.
2. Simoradz	— 2
3. Iskrzyca	— 2
4. Pruchna	— 4
5. Bąków	— 6
6. BOTS II	— 8
7. Zabłocie	— 14
8. Górki W.	— 24
9. Piersście	— 28
10. Kaczyce	— 49
11. Kończ. R.	— 49
12. Wapienica	— 98
13. Strumień	— 123

JUNIORZY

1. Kaczyce	22 37 77:31
2. Wapienica	22 33 58:39
3. Iskrzyca	22 27 47:37
4. Pogórze	22 25 59:51
5. Strumień	22 24 71:46
6. Simoradz	22 24 38:43
7. Bąków	22 18 33:46
8. Pruchna	22 18 46:88
9. Górki W.	22 17 52:68
10. Zabłocie	22 17 53:81
11. Kończyce R.	22 15 35:43
12. Piersście	22 9 23:60

Klasyfikacja gry fair.

1. Kaczyce	— 8 pkt. kar.
2. Wapienica	— 0
3. Iskrzyca	— 0
4. Pogórze	— 0
5. Strumień	— 0
6. Pruchna	— 0
7. Górki W.	— 0
8. Zabłocie	— 0
9. Kończyce R.	— 0
10. Simoradz	— 3
11. Bąków	— 10
12. Piersście	— 20

KLASA C

1. Grodzice	20 33 103:33
2. RKS FSM II	20 33 57:22
3. Hażlach	20 29 53:22
4. Kończyce R. II	20 26 47:39
5. Pogwizdów II	20 23 58:32
6. Ogrodzona	20 20 34:35
7. Dzięgiele	20 18 45:61
8. Włóka	20 16 40:55
9. Zamarski	20 13 30:56
10. Dolny Bór	20 6 28:82
11. Kończyce M.	20 4 19:68

Awans do klasy B uzyskuje drużyna RKS FSM II oraz LZS Grodzice — zgodnie z uchwałą Zarządu Podokręgu Skoczów.

Klasyfikacja gry fair.

1. RKS FSM II	— 1 pkt. kar.
2. Hażlach	— 2
3. Kończ. R. II	— 2
4. Pogwizdów II	— 3
5. Ogrodzona	— 3
6. Grodzice	— 4
7. Zamarski	— 4
8. Dzięgiele	— 6
9. Włóka	— 25
10. Dolny Bór	— 92
11. Kończyce M. II	— nie sklasyfikowane z powodu wycofania drużyny z II rundy rozgrywek mistrzowskich.

TRAMPKARZE

1. Budowlani II	12 17 33:21
2. BKS II	12 12 29:33
3. Simoradz	12 10 27:35
4. Beskid II Sk.	12 9 27:27

ŚWIĘTO ODRODZENIA NA SPORTOWO

CIESZYŃ

20 bm., godz. 9, strzelnica w Golezowie — zawody strzeleckie o puchar Naczelnika Cieszyń; godz. 10, boisko „Pod Walką” — międzynarodowe wyścigi chartów.

22 bm., godz. 9, strzelnica w Golezowie — rejonowe zawody strzeleckie z broni krótkiej; godz. 9, stadion KS „Piast” — międzynarodowy turniej hokeja na trawie.

USTRON

20 bm., godz. 12, stadion KS „Kuźnia” — festyn rekreacyjny kuźników.

21 bm., godz. 14, Park Kuracyjny — wielobój rekreacyjny.

22—26. bm., godz. 10, Równia — Zawodzie — międzynarodowe mistrzostwa Śląska w lotniarstwie o puchar miasta Ustronia.

WISŁA

21 bm., godz. 10, stadion OS „Start” — międzykolejowa spartakiada lekkoatletyczna.

22 bm., godz. 10, Park Kopczyńskiego — festyn rekreacyjny dla wczasowiczów i mieszkańców; godz. 11, skocznia w Centrum — konkurs skoków na igielce.

SKOCZÓW

20 bm., godz. 11, os. Szewczyka — zabawy rekreacyjne dla dzieci.

21 bm., godz. 15, MDK „Tryton” — turniej kolonistów pn. „Kto lepszy?”

CHYBIE

22 bm., od godz. 11, stadion RKS „Cukrownik” — mecze piłkarskie: trampkarze — kolonistów, oldboje — sędziowie, Zarząd Klubu — Klub Kibica, seniorzy II — „Orzeł” Zabłocie oraz seniorzy I — Niedobczyce.

HAŻLACH

20 bm., godz. 15, boisko LZS — zawody sportowo-pożarnicze; godz. 11, boisko LZS Kończyce W. — turniej pn. drużyn młodzieżowych LZS; godz. 10, strzelnica w Pogwizdowie — zawody strzeleckie.

ISTEBNA

22 bm., boisko sportowe — zawody dla kolonistów. (kot)



Z „CUKROWNIKA” DO KADRY

Dwóch członków piłkarskiej drużyny trampkarzy Cukrownika Chybie zostało powołanych do kadry narodowej juniorów młodszych. Są to wychowankowie trenera Juchniewicza: Ryszard Staniek i Leszek Mielat. (cz)

DLA KOLONISTÓW

W ub. piątek ZM I.O.K i Ośrodek Szkolenia Kierowców zorganizowali w Cieszyń spartakiadę sportową dla przebywających w mieście kolonistów. Zgłosili się prawie 60 dziewcząt i chłopców, którzy zdobyli Odznakę Sprawności Obronnej. (cz)

NOWE WŁADZE KLUBU KIBICA

Działający od 8 lat w Chybie Klub Kibica wybrał ostatnio nowe władze. Szturmuje mu Franciszek Bierski, mający do pomocy 36 czł. klubu, młodzieżowców Chyba, Klub Kibica na duże zasługi dla miejscowego RKS „Cukrownik”. Jego członkowie włączają się do prac społecznych na rzecz środowiska wioski i gminy oraz pomagają działaczom w realizacji wielu przedsięwzięć. (cz)

B. URBANIAK MISTRZEM GMINY

Na strzelniczy sportowej w Golezowie odbyły się ostatnio, drugie z kolei zawody o

tytuł „Mistrza gminy Dębówiec”. Puchar zdobył ponownie Bogdan Urbanik, który wyprzedził Golezowa i Jacka Szpinów. Wyroznili się również Hildegarda Olma i Joanna Szpin.

Najlepsi otrzymali nagrody i dyplomy, które wręczał przewodniczący Zarządu Gminnego LOK mgr Bogusław Górny. (cz)

ZAWODY STRZELECKIE

Dnia 25 ub m na strzelnicy w Golezowie odbyły się zawody strzeleckie zorganizowane przez koła wydzielone LOK i ZSM Działu Głównego Energetyki i Mechaniki cieszyńskiej „Celmy”.

I miejsce „wystrelał” Henryk Piorz. Wyprowadził on Leszka Koźdonia, Stanisława Kiełkowskiego, Franciszka Orłowskiego, Franciszka Złotego i Karola Koldra. (kat)

PUCHAR POLEKI

Kolejna edycja Pucharu Polski rozpoczęła się na szczeblu Podokręgu Skoczów 10 VIII. O godz. 11 grają LZS Zamarski — LZS Kończyce M., o 11.30 LZS Zabłocie — Cukrownik II Chybie, a o godz. 17 LZS Kończyce R. II — Beskid Brenna, LZS Bąków — LZS Kończyce M., LZS Wapienica — BKS II Bielsko, LZS Grodzice — Start Wisła, BOTS II Bielsko — Drzewiarz Jasienica, LZS Simoradz — LZS Ochaby, RKS Zebrzydowice — LZS Pogwizdów, LZS Hażlach — LZS Kaczyce, LZS Górki W. — Beskid II Skoczów, Olimpia Golezów — LZS Nierodzim, RKS FSM pauzuje. (cz)

DZIĘKUJEMY...

„za podrobnienia jakie nasdawali nam mł

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● W powiecie cieszyńskim zlokalizowano 50 kolonii, w których przebywało ok. 5 tys. dziewcząt i chłopców z woj. katowickiego, gdańskiego, poznańskiego i olsztyńskiego. Na obozach harcerskich spędzali wakacje ponad 3 tys. uczestników. Z Cieszyńskiego wyjechało na obozy i kolonie ok. 5 tys. dzieci.

● Powiatowa uroczystość z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości odbyła się w Cieszyńsku. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes PZGS Józef Wardas. Przemawiał także nowo wybrany I sekretarz KP PZPR Antoni Huczek.

● Organizacja zakładowa ZMS w cieszyńskiej „Cielmle” otrzymała sztandar organizacyjny. W uroczystości wzięli udział m.in. I sekretarz KP PZPR Antoni Huczek i I sekretarz KP ZMS Rudolf Paszcółka.

● Obradowała sesja MRN w Cieszyńsku. Plan pracy MRN i jej Prezydium przedstawił sekretarz PMRN Maria Wilczyńska, z realizacją planu i budżetu w r. 1969 zapoznał z-ca przewodniczącego Prezydium Jan Opman a z programem wyborczym, uzupełnionym o postulaty zgłoszone przez ludność, przewodniczący PMRN Karol Zielonka.

● W odpowiedzi na apel o zdawanie nielegalnej broni do organów MO w Cieszyńsku zgłoszono 8 pistoletów, 7 karabinów, 1 flower, dubeltówkę. Najwięcej broni zdali mieszkańcy Ustronia, Chybia, Istebnej i Góleszowa.

● Seria burz przeszła nad zlewnią cieszyńską. Zaczęło się od tzw. oberwania chmur w Brennej, które spowodowało gwałtowny przybór wód Brennicy i jej dopływów. W Skoczowie, gdzie świeciło w tym czasie słońce, poziom Wisły podniósł się o 1,5 m i całkowicie zaskoczył zażywiających kąpiele. Wiele kąpielących się nie zdążyło zabrać z brzozy swoich rzeczy.

W 2 dni później przeszła nad Brenną kolejna burza połączona z ulewami deszczami. Brennica spowodowała 2 duże wyrwy w nawierzchni drogi w Markłowicach Górnych. W Kończycach Małych przyszło ewakuować 2 gospodarstwa. W północnej części powiatu zostało zalanych ok. 60 ha.

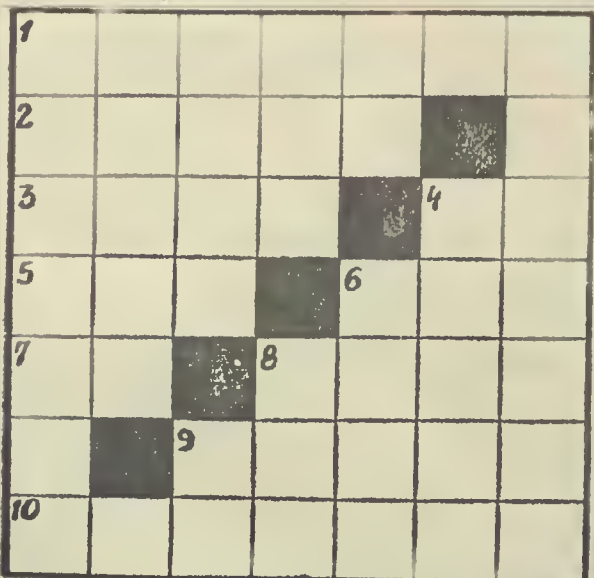
● Nowy tomik poetycki — „Obuskiem ciętym” — opublikował polski poeta z Zalesia Henryk Jasieński.

● Skoczów otrzymał poradnię chirurgiczną, laryngologiczną, okulistyczną i sportową.



PRZYPADEK CZY ZŁOŚLIWOŚĆ?

Nie wiadomo, awarii czy złośliwości energetyków należy przypisać sobotnie, wieczorne wylączanie światła w części Dębowa. Zdarza się to regularnie od 4 lat, zawsze w przeddzień odpustów, kiedy łodówki są pełne a większość gospodarstw przygotowuje się do przyjęcia gości. Przypadek to czy złośliwość? Niech odpowiedzą sami energetycy. (cz)



KRZYŻÓWKA

1. minerał, odmiana gipsu, 2. szal z futra, 3. rodzaj wewnętrznej balkonu, 4. miara powierzchni, 5. zdrobniałe imię żeńskie, 6. imię znakomitej śpiewaczki 1886—1968, 7. symbol pierwiastka chemicznego o liczbie atom. 11, 8. mieszkawiec np. Egiptu, 9. miasto w pd. Turcji, 10. bęben.

(ZYGA)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 26 (1290)

Relikwia, emirat, ildar, MO. Iran, Par, kar, Kora, WT, pokot, Maroko, adorator.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Zofia Madzia z Bałanowic i Maria Zagóra z Góleszowa. Nagrody wysyłamy pocztą.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Wesele jabłonkowskich Jacków. Stroje zarówno kobiet jak i mężczyzn były kosztowne, bogate. Mężczyźni nosili na głowach futrzane czapy (żarna), obszyte skórą z lisa lub z tchórza. Na nogi wdziewali wysokie buty (kurdybany, ciżmy). Ozdobą stroju były srebrne łańcuszki, naszyjniki. Kobiety ubierały się w aksamity, atlas i jedwab. Główną ozdobę stroju stanowiły srebrne klejnoty w postaci guzów, pereł i naszyjników oraz ciężki srebrny pas. Wychodząca za mąż bogatsza dziewczyna z Jabłonkowa otrzymywała nieraz miarę srebra objętości mniej więcej 7 l. Jabłonkowski strój wyszedł z użycia pod koniec ub. w. ● Fot. Archiwum.

Przyszły do teatru w Cieszyńsku dwie paniczki z dziećmi i dały się w rączkę. Siedzieli za nimi starszy panoczek. Jakimi czas im do pokój, ale w końcu go to zgniwało i prawoi:

— Paniczki, jo by też chciol co słyszeć.

Na to jedna z babek:

— Przebaczo, ale my tu mówimy o prywatnych sprawach i se nie życzymy, żeby nas podsłuchowali.

— Teraz już wiym, że trzynostka naozist przynosi nieszczęści — prawi Jonek do Witka.

— Cóż cię tak przekonało?

— Wystow se, byłech pore miesięcy tymu na urodzinach brata. Siedziol nas

przy stole trzynost gości i domowników. Ostatnio, trzynost, była jedna szkaradno dziotucha.

— I co sie ji stało?

— Ónej sie nic nie stało, ale jakisi czos potym zech się z nią musiol ożynić.



Jurek robi na budowie.

Roz sie go pyta kolega:

— Czy to prowa, że od wczora macie nowego brygadzystę, co wprowadzo dyscyplinę?

— Prowa.

— I jak się sprauje?

— Pojchoł wczora wieczór.

— Tóż cóż tak?

— Na bo w potednie nie zdążył na pociąg.

Do aptyki na rynku w Cieszyńsku przychodzi starszy panoczek.

— Dejcie mi syrop od kaszlu.

— Ale jaki?

— Deczekcie, zakuckóm, to bydziecie wiedzieć.

Brenna staje się coraz atrakcyjniejsza dla turystów i wczasowiczów. W ub. roku przebywało tu na wczasach pobytowych ponad 43 tys. osób, a z wycieczek, szczególnie sobotnio-niedzielnich, skorzystało latem ok. 600 tys. osób. W br. gospodarze gminy spodziewają się jeszcze większego najazdu turystów. Przygotowano dla nich poza bazą prywatną, prawie 1300 miejsc noclegowych a w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych ok. 1550. Blisko 1300 dzieci przebywać będzie nad Brennicą i Leśnicą na koloniach.

WSZYSTKO

DLA TURYSTÓW

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Kotars” dysponuje 1266 miejscami w obiektach prywatnych i we własnym ośrodku campingowym. Przygotowało także 28 stołówek domowych i własną jadłodajnię, w sumie 960 miejsc konsumpcyjnych. Posłada ono także własne świetlice i wypożyczalnię sprzętu sportowego.

Ogółem znajduje się w gminie 1139 miejsc konsumpcyjnych, przede wszystkim w restauracjach, kawiarniach, barach i punktach małej gastronomii, które prowadzi miejscowa Gminna Spółdzielnia „Sch”.

Sieć detaliczna i sezonowa wszystkich gestorów składa się z 46 placówek. Działa też na terenie gminy 25 uspołeczniowych zakładów i punktów usługowych oraz ponad 100 prywatnych warsztatów rzemieślniczych.

Z myślą o przyjeździe ożywioną działalność prowadzi Gminny Ośrodek Kultury. Rokrocznie organizuje dla nich imprezę folklorystyczną „Gronie nasze gronie — Lato w Brennej”, która trwa od czerwca do września. W amfiteatrze w centrum Brennej występują co niedzielę nie tylko miejscowe zespoły regionalne, ale również z całego Podbeskidzia oraz orkiestry dęte i estradowe z zakładowych ośrodków wczasowych w Brennej. (cz)

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

Autorka wspomnień, Anna Hilda Walach z domu Niedoba (1908—1985) była córką znanego cieszyńskiego malarza Karola Niedoby (1864—1947). Całe życie poświęciła opiece nad artystyczną spuścizną ojca, pielęgnując pamięć o nim. Wychowana była w tradycji pastorskiej rodziny (dziadek, Bernard Folwarczny, był pastorem w Dolnych Biedowicach) i w atmosferze artystycznej twórczości ojca. Studiowała wokalistykę w Ostrawie i grę na fortepianie w Konserwatorium Muzycznym w Wiedniu. Poświęciła się długoletniej pielęgnacji swoich najbliższych: tracącemu wzrok ojcu — malarzowi, sparaliżowanej matce, kalekiemu mężowi Michałowi, więźniowi Dachau i Gu sen, także przez wiele lat ociemniałemu.

Zakochana w Cieszyńsku, przez prawie pół wieku, na ile pozwalały jej możliwości, opiekowała się domem swoich rodziców — zabytkowym pałacem baronów Mattencloit, tzw. Domem pod Kasztanem przy ul. Nowe Miasto. Marzyła o utworzeniu w nim muzeum swego ojca — Karola Niedoby. Artystyczny darabek po nim, liczący blisko 700 rysunków, akwareli i obrazów olejnych, przekazała do zbiorów Muzeum w Cieszyńsku.

Starszemu pokoleniu cieszyńskiemu znana była ze skromności i poświęcenia. Zmarła 21 czerwca ub. Z jej śmiercią zakończyła się historia jednej ze starszych cieszyńskich rodzin.

Rękopis wspomnień znalazł się w dokumentach po zmarłej. Przypomnę one, w przededniu 40. rocznicy śmierci Karola Niedoby, jak skomplikowane były często chłopskie losy, a tym bardziej chłopska artystyczna kariera.

MARIUSZ MAKOWSKI

ZNAŁ GO CAŁY CIESZYŃ

ANNA, HILDA WALACH

W spokojniejszych chwilach życia wracam myślami do czasów młodości. Widzę postać mego drogiego Ojca, prof. art. malarza Karola Niedoby. Był to człowiek wyjątkowy pod każdym względem. Mimo ciężkiego życia od najmłodszych lat był nadzwyczaj pogodnym usposobieniem.

Na dawnej ul. Polnej (obecnie Armii Ludowej) za szpitalem sióstr elżbietanek, na kopcu równoległym z tą ulicą stały do r. 1975 dwa małe domki. Były tak niezauważalne, że nawet nie można było ich nazwać jednoznacznie. W pierwszym z nich urodził się dnia 26 grudnia 1864 r. Karol Niedoba, jako siódme dziecko biednego chłopca. Jego ojciec był do r. 1848 pacholkiem w zamku dziegiełowskim, gdzie jeździł wolami. Po r. 1848, kiedy było zniesienie pańszczyzny, wyuczył się malarstwa pokojowego. Pracował w Cieszyńsku, gdzie ożenił się z Anną Michalek, matką Karola.

Ojciec często opowiadał o swoim dzieciństwie. Tyłko się b. ciężko, skromnie, często panował głód. Tyłko dwa razy w roku rodzina była syta: w wieczór wigilijny i podczas zabijania świni. Trzymano jedną krowkę. Matka chodziła do pracy do bogatego włościana. Dzieci nie cierpiały za często głodu, ale i nie były ubrane według potrzeb. Na buty nie starczało pieniędzy, więc ojciec niósł małego Karola w zimie na plecach do szkoły, żeby się nie zaziębił.

Mieszkał w jednym małym pokoiku; drugi był wynajmowany jeszcze biedniejszej kobiecie. Pokój, który był jednocześnie kuchnią, miał podłogę z gliny, a w kącie znajdowała się wnęka na przechowywanie ziemniaków przez zimę. Obok tego pomieszczenia była jeszcze jedna komórka, także z glinianą podłogą, gdzie spały dzieci na ziemi wyłożonej tylko słomą, przykryte ciepłą pierzyną.

Chłopcy wyuczyli się rzemiosła, a dziewczyny pracowały u bogatych ludzi. Karol wspominał spacerować braćmi albo z innymi chłopcami po polach, jak jestem zbierano kapustę, co było dla głodnych delikatnością, albo jak zbierał żaby w potoku Sarkandra. Choćsem, albo jak zbierał owoce u krewnego, koło chaty, która stała po drugiej stronie ulicy...

Od dzieciństwa mały Karol różnił się od innych. Podczas zabaw był zawsze spokojny, nigdy nie odpowiadał matce głośno, a sąsiedzi mówili matce, że z niego będzie pan. Ale rodzice się z tego śmiali, bo jak mógł wyjść z takiej nędzy na pana? Myśleli, żeby tylko nie głodować.

(Dokończenie w następnym numerze)



Prof. Karol Niedoba z żoną Martą i córką Anną, Hildą — autorką wspomnień. ● Rep.: Dominik Dubiel

ŚWIĘTOWANO 22 LIPCA

We wszystkich miastach i gminach Cieszyńskiego odbywały się już od końca ubiegłorocznego uroczystości związane z obchodami Święta Odrodzenia. Na cieszyńskim Rynku trwał kiermasz sztuki ludowej, koncertowały zespoły i kapela ludowe, w pozostałych natomiast miejscowościach publiczność bawiła się na festynach, koncertach i imprezach sportowych.

Twórczy wkład w rozbudowę kraju wie-

lu członków załóg naszych zakładów pracy, placówek naukowych i oświatowych, urzędów państwowych i organizacji społecznych, kulturalnych i sportowych został wysoko uhonorowany podczas uroczystych akademii, sesji rad narodowych i okolicznościowych spotkań. Lista ofiarnych i zasłużonych dla kraju obywateli — mieszkańców Cieszyńskiego jest wcale niemała.



Odnaczeni pracownicy Celmy. Stoją z lewej: Alfred Mozur i Włodysław Stokłosa uhonorowani Krzyżami Kowalerskimi OOP. • Fot.: Janina Ciupek.

SZTANDAR PRACY
DLA E. BUŁAWY

W przeddzień Święta Odrodzenia, w dniu 21 lipca, odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych ludziom wybitnie zasłużonym. Order Sztandaru Pracy otrzymał dr Edward Buława z Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszyńsku, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Wisła — Odra w Bielsku-Białej, członek Egzekutywy KM PZPR w Cieszyńsku, prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Zaproszenie Rady Państwa na uroczystość w Belwederze wręczył E. Buławie I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin i prorektor UŚ ds. Filii w Cieszyńsku doc. dr Wojciech Kojas. (m)



I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin dekoruje Mieczysława Kercza Krzyżem Kawalerskim OOP. • Fot.: Paweł Czupryna.

LAUREACI NAGRÓD
WOJEWÓDZKICH

Już po raz 10. odbyło się z okazji Święta Odrodzenia uroczyste wręczenie nagród wojewódzkich. Przyznano 10 nagród indywidualnych i 8 zespołowych. Otrzymali je również mieszkańcy naszego regionu:

— Jan CIEGIEL, wieloletni kierownik schroniska PTTK na Stoku, za szczególne osiągnięcia w działalności krajoznawczej i turystycznej.

— Władysław HELLER, naczelnik gminy Brenna, za szczególne osiągnięcia w działalności społecznej i gospodarczej.

— Władysław KUKUCZ, rolnik z Bakowa, za wybitne osiągnięcia w produkcji rolnej.

— doc. dr hab. Wojciech KOJS, prorektor Filii UŚ w Cieszyńsku, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie naukowej i dydaktycznej.

— Amatorski Klub Filmowy „Klasy” z Chybia, za wybitne osiągnięcia w zakresie amatorskiej twórczości filmowej.

— Komitet Organizacyjny Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej w Ustroniu, za szczególne osiągnięcia w zakresie popularyzacji muzyki i pieśni. (cz)

SPOTKANIE AKTYWU

W dniu Święta lipcowego odbyło się w cieszyńskim ratuszu spotkanie władz z aktywem polityczno-społecznym miasta. Reprezentowali je: I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin, prezes MK ZSL Jan Orawski, przewodniczący MK SD Zdzisław Bogdanowicz, przewodniczący RM PRON Władysław Kaleta i naczelnik Edward Matuszek. Obecny był również przewodniczący MRN Cieszyńskiego Józef Toman.

Z dorobkiem miasta wraz z perspektywami jego rozwoju zapoznał zebranych przewodniczący MRN Leszek Łabaj.

Następnie odbył się podniosły akt wręczenia wyróżniających odznaczeń państwowych i wojewódzkich. Krzyże Kawalerskie OOP otrzymali: Mieczysław Kercz i Hugo Śaluchna. Złote Krzyże Za-

ługi: Eleonora Albińska, Ludwik Bardoń, Paweł Byrtus, Franciszek Czernecki, Anzelm Herdzina, Władysław Piotrowski i Olga Schubert. Srebrne: Karol Ciemala, Adela Czyrnecka, Władysław Franek, Franciszek Koźdoń, Janusz Kunisz, Małgorzata Paszek, Maria Pieszka, Leon Strzelec i Wanda Wenglorz, a Brązowy Czesław Bielenin.

Wręczono także 9 Medali 40-lecia PRL i 19 Zasiłków dla Województwa Bielskiego. Ponadto uhonorowano Annę Glac i Wandę Horak odznaką Zasłużony Pracownik Państwowy. Medal Za Zasługi dla Obronności Kraju otrzymał Franciszek Gmudek.

W rocznicę Manifestu Lipcowego złożono także kwiaty i wieńce w miejscach upamiętniających zwycięstwo nad faszyzmem. (cz)

AKADEMIE

Podczas akademii wojewódzkiej w Bielsku-Białej odznaczono zasłużonych działaczy wysokimi odznaczeniami państwowymi. Byli wśród nich także mieszkańcy naszego regionu. Krzyż Oficerski OOP otrzymał m.in. prezes WZ RSP Stanisław Zabek a Kawalerskie: przewodniczący MK SD w Cieszyńsku Zdzisław Bogdanowicz i naczelnik miasta Edward Matuszek. (cz)

W ub. sobotę odbyła się uroczysta akademii z okazji Święta Odrodzenia w Prokuraturze Wojewódzkiej w Bielsku-Białej. Uczestniczył m.in. sekretarz KW PZPR Franciszek Strzałka.

Grupie wyróżniających się pracowników wręczono odznaczenia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała kierowniczka Sekretariatu Prokuratury Rejonowej w Cieszyńsku Lidia Kożusznik. Prokurator rejonowy w Cieszyńsku Eugeniusz Krajewski został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem 40-lecia PRL. (m)

UROCZYSTY SESEJE

USTROŃ

Dnia 19 bm. w sali kina „Uciecha” odbyła się uroczysta sesja MRN w Ustroniu. I sekretarz KM PZPR Bronisław Brandys, przewodniczący MRN Zbigniew Nawrodek i naczelnik Benedykt Siekierka wręczyli aktowiświom społecznym odznaczenia państwowe i resortowe. Władysław Michalik otrzymał Krzyż Kawalerski OOP, Ryszard Hedwig,



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 28.307 EGZ. • NR INDEKSU 35929

DĘBOWIEC WICEMISTRZEM GOSPODARNOŚCI

Dnia 21 bm. ogłoszono wyniki krajowego konkursu „Mistrz Gospodarności 85”. Reprezentant woj. bielskiego, gmina Dębowiec zdobyła tytuł wicemistrza i nagrodę w wysokości 15 mln zł. Mistrzem została gm. Żukowo (woj. gdańskie).

Dyplom i nagrodę w wysokości 5 mln zł otrzymał także Skoczów w gr. miast i gmin do 20 tys. mieszkańców.

Z laureatami konkursu spotkali się w przeddzień Święta Odrodzenia w Bel-

wederze członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski, premier Zbigniew Messner, prezes NK ZSL, marszałek Sejmu Ro-

man Malinowski i przewodniczący CK SD, wiceprzewodniczący Rady Państwa Tadeusz Witold Młyniak.

Nagrodę i dyplom dla gminy Dębowiec odebrali: I sekretarz KG PZPR Piotr Głuchowski, przewodniczący GRN Stanisław Kubicius i naczelnik Jan Górniak. (cz)

O wyróżnionej gminie piszemy na str. 3.

LAUREATKA XI KONKURSU PIOSENKI CZESKIEJ
I SŁOWACKIEJ KRYSZYNA ZEMAN Z BIELSKA-BIAŁEJNAJWAŻNIEJSZA
JEST POGODA?

Nie trzy, jak zaplanowano, lecz dwa dni trwał na ostradzie ustronskiego amfiteatru XI Festiwal Piosenki Czeskiej i Słowackiej. W piątek nad Parkiem Kuracyjnym zaczęły gromadzić się ciężkie czarne chmury, z których na dwie godziny przed koncertem finalistów konkursu lunął deszcz, jakiego ta, doświadczana w różnoraki sposób, impreza jeszcze nie zaznała. Trzymetrowy odcinek między widownią a muszlą został zalany wodą na wysokość 30 cm, na usiłujących nastroić swe instrumenty muzyków spływał przez prześwit między dachem a elementami dekoracyjnymi muszli gęsty obłok ni to jeszcze wody, ni to już parv, a siedzący na mokrych koczach mokrzy entuzjaści piosenki bosymi stopami wypłukiwali w kałużach własny, błękożacy zniecierpliwieniem, rozżaleniem, zniechęceniem i marzeniem o ciepłym domu rytm. Konferansjerzy ogłosili upadłość dobrego, festiwalowego nastroju i z nadzieją na lepsze jutro zostali się z resztką kibiców i opustoszałą muszlą. Zgasły reflektory. Ociemniały amfiteatr dławili się wodą i monotonnym szumem zwycięskiego atakującego żywiołu.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Najwyższy laur XI Konkursu PCiS — Grand Prix i Kryształowa Lira przypadła reprezentantce Bielska-Białej Krystynie Zeman.



Pomimo nieustannie padającego deszczu amfiteatr w Parku Kuracyjnym w Ustroniu wypełniony był podczas sobotniego maratonu do ostatniego miejsca. • Fot. Kazimierz Kaszper.

CZYN MIESZKAŃCÓW PUŃCOWA

Na ostatnim posiedzeniu Egzekutywy KG PZPR w Goleszowie oceniono m.in. realizację czynów społecznych przez mieszkańców gminy.

Przyjęto meldunek aktywu i mieszkańców Puńcowa, którzy z okazji 42. rocznicy Święta Odrodzenia ukończyli budowę sieci gazociągu.

Spółeczny komitet gazyfikacyjny, którego pracami kierował przez 2 lata radny WRN inż. Władysław Pustówka, zbudował w ramach czynu społecznego linię gazociągu długości 27,5 km, zaopatrując 290 gospodarstw w gaz.

Wkład pieniężny mieszkańców Puńcowa wyniósł ok. 12 mln zł, a wartość pracy społecznej blisko 6 mil. zł. (cz)

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

SPÓŁDZIELCZE DYLEMATY

W środę 9 bm. odbyło się w rest. „Kubalonka” w Wleśie spotkanie konsultacyjno-robocze kończące obchody Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w naszym województwie. Uczestniczyli w nim zasłużeni pracownicy i działacze PSS „Społem” z oddziałów miejskich. Gościem spotkania był dyrektor Biura Społeczno-Samorządowego Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” Jan Stolarzewicz.

Obchody dotyczyły najbardziej dla ruchu spółdzielczego żywotnego problemu — konsumenckiego charakteru zarządzania. Zastanawiano się nad możliwościami ożywienia i utrwalenia więzi członkowskich, włączenia do działalności społeczno-samorządowej ludzi młodych, wychowania świadomych roli społecznej spółdzielni działaczy itp. „Chcemy znaleźć na co dzień potwierdzenie tego — powiedział J. Stolarzewicz — że działacze „Społem” rzeczywiście działają w interesie ogółu”.

Tak się istotnie dzieje — stwierdzono w dyskusji. Nie ulega wątpliwości, że Spółdzielnie Spożywców jest najbardziej otwartą na kontrolę społeczną organizacją i podaje swoją działalność najbardziej szerokiej konsultacji. W trudnych latach załamania gospodarczego, ona przyczyniała się do złagodzenia w odroczu społecznym zjawisk kryzysowych. Jest więc naturalną na służenie społeczeństwu i chce to robić w jak najściślejszej symbiozie z nim.

Problemy polegają natomiast na zatruceniu społecznego wymiaru komórek wewnętrznych, powołanych przed czasem do życia m. in. w celu zapewnienia Spółdzielni otwartości na konsumentów i jego potrzeby charakteru. Np. komitety członkowskie, zamiast czepkować w sklepach usuwając nieprawidłowości czy nawet drobnych technicznych usterek, zamienili się w nieruchawe biura skarg i wniosków korespondujących z zarządami. Często też zaprzeczają swemu postępowaniu przekształcając się w rzeczniczkę interesów załogi sklepów. Prawdopodobnie trzeba je będzie wyposa-

żyć w dodatkowe uprawnienia decyzyjne, żeby przywrócić im pierwotną funkcję. Ważne jest także, aby zarządy spółdzielni nie wyobcowały się z masą członkowską, lecz szybko i sprawnie reagowały na postulaty pracowników. Jest to jedna z zasad typowo samorządowej organizacji, która niestety również przestaje być przestarzęta.

Ciekawą ilustracją dyskusji była wystawa czasopism i druków spółdzielczych, przygotowana przez seniora ruchu spółdzielczego w Cieszyńsku, przewodn. Komisji Historycznej przy Oddziale Wojewódzkim CZSS w Białej Józefa Piłcha z Ustronia. Społeczny wymiar spółdzielczości spożywców doskonale został np. zakodowany w ulotkach z 1937 r. „Do Społywców! Do czynu! — nawoływali ich autorzy. — Dość bierności i marazmu. Jako Społywcy jesteście sami sobie winni, że handel prywatny, poprzez kartele narzuca Wam własne ceny. — Wstępując do Spółdzielni Spożywców — wzywacie się od wyższych drobnego pośrednika, kupca hurtownika i fabrykanta. Bądźcie sami sobie kupcami, hurtownikami i fabrykantami. Przez Spółdzielczość osiągniecie niezależność gospodarczą. Przez Spółdzielczość stworzymy siłę gospodarczo-społeczną Polski”.

Echa tych ulotek pobrzmiewały w wielu wypowiedziach dyskusyjantów. Zastanawiano się m. in. nad możliwością zwiększenia wkładu członkowskiego do spółdzielni i wykorzystanie go — wzorem Węgrów — do działalności inwestycyjnej, głównie do budowy małych piekarni i in. zakładów produkcyjnych i handlowych.

Podczas spotkania dyr. J. Stolarzewicz złożył gratulacje prezesowi PSS w Ustroniu Stanisławowi Ernstowi za zajęcie przez jego organizację I miejsca w województwie we współzawodnictwie za rok 1985 i wysokiej lokaty w skali kraju. Prezes S. Ernst zapoznał zebranych z historią i obecnym stanem Spółdzielni.

Zasłużeni spółdzielcy zostali udekorowani resortowymi odznakami i wyróżnieni dyplomami.

Uczestnicy spotkania zwrócili następnie uwagę artystów ludowych w Istebnej i w Koniakowie. (kk)

RSP NA SZCZYTACH

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przyszłość” w Koniakowie należy do młodszych w Cieszyńsku. Utworzono ją w 1980 r. w oparciu o miejscową SKR. „Przyszłości” prezesuje od początku Józef Bogdał.

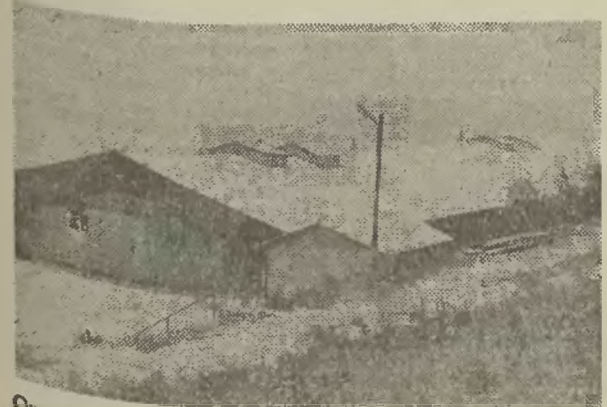
Spółdzielcy (a jest ich 31, w tym 24 kobiety), dysponują owczarnią, oborą paszową i budynkiem administracyjno-gospodarczym. Są też magazyny oraz sprzęt transportowy w postaci ciągników, samochodu wywrotki i spycharkoparki.

„Przyszłość” słynie głównie z hodowli owiec. Na 30-hektarowej hali „Bury Rachowiec” od 19 V wypasa się 260 owiec i 140 jagniąt. Owce pozostają tam do września. Owczarzem i zwierzętom stworzono nieźle warunki. Jest m.in. budynek gospodarzy dla owczarzy, zagroda i zadaszenie dla owiec, doprowadzona woda z miejscowych źródeł.

Ok. 1.200 t siana uzyskuje się z dzierzawionych pastwisk w Łalikach, Rajczy, Koniakowie, Istebnej i w Jaworzynie. Pozostała pasza treściwa i komponenty są zakupowane.

Koniakowska RSP to nie tylko chów owiec. Rozwijane jest chatupnictwo. Kobiety wykonują wyroby koronkarskie, które trafiają do magazynów warszawskiego „Społem”. Od października ub.r. szyje się też wełniane kołdry. Obecnie produkcja jest niewielka, gdyż brakuje tkanin, głównie atlasu. Niewielki zakładzik stolarski wykonuje podesty i palety dla Śląskiej Fabryki Kabli w Czechowicach-Dziedzicach i Huty Szkła w Orzeszu.

Spółdzielnia dysponuje również bazą transportową. Świadczy usługi dla rolnictwa oraz wykonuje roboty na drogach gminnych. Wykonywane są także usługi transportowe. (kar)



Owczarnia RSP „Przyszłość” pod Ochodzitą. • Fot.: Stanisław Ceranowicz.

Historia jest dla Pana, o ile wiem, nie tylko zawodem, ale i pasją. Jak się ta intelektualna przygoda zaczęła?

— Na UJ słuchałem wykładów prof. Henryka Batowskiego z historii Czechosłowacji okresu międzywojennego. W r. 1952, co ukończeniu studiów i stopniem, podjąłem pracę nauczycielską w przyslanym liceum na Kubalonce. W rok później ukazało się ministerialne zarządzenie o studiach eksternistycznych. Postanowiłem skorzystać z nadarzającej się okazji. Miałem zaszczyt pisać pracę magisterską u H. Batowskiego. Tematem był stosunek klasy robotniczej do polsko-czeskich walk o Śląsk Cieszyński.

Poszukując materiałów trafiłem do cieszyńskiego Muzeum i w ten sposób poznałem Ludwika Brożka. Właściwie to pisałem pracę pod jego kierunkiem. Zaowocowała m. in. referatami w oddziale Polskiego Towarzystwa Historycznego, które zwróciły uwagę Józefa Chlebowczyka. Namówił mnie do publikacji w „Zaraniu Śląskim” i ostatecznie te artykuły w redakcji pilotował.

Tak mniej więcej wyglądały te początki.

— U kogo zrobił Pan doktorat?

— To dość skomplikowana sprawa. Wspomniałem o referatach w PTH. W towarzystwie poznałem się bliżej m. in. z Antonim Zajęcym. W r. 1960 kompletowałem nadre do Studium Nauczycielskiego. Zaproponował mi pracę. Byłem pewien, że chodzi o historię i wyraziłem zgodę, ale się okazało, że etaty historyków zostały już obsadzone przez J. Chlebowczyka i Jarosława Króla, nie mia natomiast możliwości do wykładania filozofii. No i mnie w nią wrobiono. Funkcja ta, jako per excellence ideologiczna, znajdowała się w nomenklaturze KP partii. Kiedy decydowały się te sprawy, sekretarz KP, Emanuel Kuwał, korzystał z urlopu, więc zaklepano mi ją kandydaturę u H. sekretarza, którym był Boguchwał Mitruś. Znał mnie jako seminarzystę komitatu.

Ale znalazłem się jakby na rozdrożu. Z jednej strony prof. Batowski namawiał mnie bowiem do robienia doktoratu, z drugiej natomiast — uprawiana profesja domagała się podbudy. Zdecydowałem się zrobić drugie magisterium, z historii filozofii. Prof. Batowski dowodził, że popołniam błąd, ale nie za bardzo się mogłem wycofać i brnąłem dalej. Pisanie pracy podjąłem pod kierunkiem prof. Bronisława Baczki, któremu zostało w 1968 r. odebrane szefostwo Zakładu Historii Filozofii Polski. Miałem już wtedy pracę właściwie gotową. Formalnie popiliotowałem ją dalej doc. Andrzej Walicki.

— Spadł Panu, po odrobieniu tej pańszczyzny, kamień z serca...

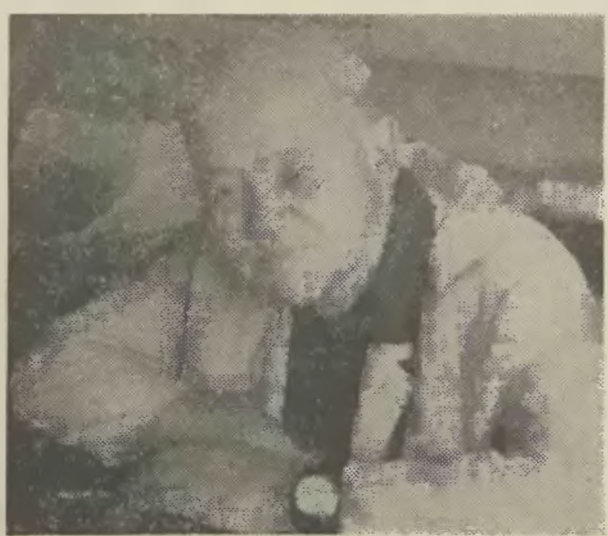
— Nie traktowałem tych studiów jako odrobienia pańszczyzny i nie uważam tych kilku lat za stracone. Napisałem pracę na temat nurtów świeckiego i świętego w filozofii Augusta Cieszkowskiego.

— Zajmuje się Pan jako historyk dziejami regionu. Oceniając studia filozoficzne z tego punktu widzenia trzeba je uznać, mimo wszystko, za czas stracony...

— Właśnie, że nie! Kiedy zacząłem czytać publicystykę Pawła Stalmacha z lat 1948—1952, nie bez zdziwienia odkryłem, że nasz czołowy działacz narodowy pisał językiem... A. Cieszkowskiego. Przejął od niego filozofię czynu, którą realizował zakładając Towarzystwo Rolnicze i Zaliczek, popierając rozwój gospodarstw chłopów itd. Stąd wniosek, że nasze odrodzenie narodowe tkwi korzeniami w mesjanizmie.

— W mesjanizmie?

— Owszem. Polski mesjanizm nie jest bowiem kierunkiem jednolitym, niósł zgola różne treści. Pierwszy nurt, najbardziej utrwalał w społecznej świadomości, reprezentował Andrzej Tysiącki. Zakładał interwen-



Fot.: Paweł Czupryna

PRAWDY NIE TYLKO POPULARNE

Rozmowa z pracownikiem naukowym Filii Uniwersytetu Śląskiego dr. Edwardem BUŁAWĄ

cję Boską. Był również nurt drugi, nawołujący do czynu zbrojnego. Jego przedstawicielem był Edward Dembowski. Mieścił się wreszcie w mesjanizmie nurt trzeci, postulujący pracę organizacyjną w stylu — by tak rzec — poznańskim.

Filozofia A. Cieszkowskiego stanowi klucz do światopoglądu P. Stalmacha także z innego powodu. Założycielowi Macierzy odpowiadało traktowanie religii na zasadzie nie konfesjonalnej, ale w kategoriach więzi międzyludzkich. Taki do niej stosunek umożliwiał mu współpracę z katolikami, ale jednocześnie stał się powodem, dla którego musieli się rozejść tego drogi z ks. Leopoldem Olto, Andrzejem Cinciałą, Janem Sliwką.

— W jaki sposób P. Stalmach dotarł do prac A. Cieszkowskiego?

— Dzięki swoistemu łańcuchowi przyjaźni. Polaka zrobił z niego ksiądz Jerzy Lubomirski — arystokrata i mesjanista, przyjaciel Zygmunta Krasińskiego. Autor „Nieboskiej komedii” był z kolei powiernikiem Cieszkowskiego. Jasne?

— Chyba jasne. Chciałbym jednak wrócić do pytania o doktorat...

— Rozpocząłem u H. Batowskiego. Jedziliśmy do niego wspólnie z J. Chlebowczykiem, który się w tym czasie habilitował. Gdy się profesor zorientował, że pochodzimy z tych samych stron, „sprzedał” mnie krajowi.

J. Chlebowczyk prowadził seminarium przy Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach. Przedstawił doktorantom to, co miał akurat na warsztacie, czyli własnymi przemysleniami, koncepcjami, wątpliwościami. A ponieważ łączył nasze seminarium z zebraniami Instytutu Historii, zbierała się czołówka śląskich historyków, dyskusje były interesujące i płodne. Jeżeli zatem można mówić o intelektualnej przygodzie, przeżyłem ją właśnie wówczas.

Obronilem pracę na temat narodzin ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim. Uwzględniłem w niej ruch nie tylko polski, ale również czeski i niemiecki, jako, że zachodziły między nimi ścisłe wzajemne związki.

— Jest Pan autorem wielu szkiców i artykułów dotyczących przeszłości regionu, popularnych jak Pan również jako wykładowca i prelegent. Właściwie po co? Co mamy z tego grzebania się w przeszłości?

— Naród bez historii jest jak człowiek bez pamięci, bez zasobu doświadczeń. To samo można odnieść do społeczności lokalnych. O ile jednak narodową edukacją historyczną zajmują się szkoła, historiografia, literatura piękna, film itd., edukacja regionalna jest właściwie sprawą przypad-

ku, zależy od dobrej woli entuzjastów. Jestem właśnie jednym z nich. Nie trafiają, jak sądzę, w działalność popularizatorskiej w próbną, Cieszyńscy są bowiem na historię swego regionu b. uwrażliwieni.

— Skoro nie prowadzi się regionalnej edukacji historycznej systematycznie, kto lub co poza kształtuje świadomość w tym zakresie?

— Im mniej usystematyzowanej wiedzy, tym większa rola tradycji ustnej, mitów i legend. Przykładem ulegania im nawet przez władze były obchody 60-lecia utworzenia Ruży Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Ignorując fakty lansowano wówczas tezę, jakoby Rada z r. 1918 została utworzona wbrew austriackiej władzy i stanowiła poprzedniczkę obecnej MRN. A przecież był to lokalny samorząd utworzony na mocy cesarskiego dekretu. Z radami narodowymi we wspomnianym terminu rozumieniu nie miała, poza nazwą, nic wspólnego.

— Wnoszę z tych słów, że jest Pan przeciw instrumentalnemu traktowaniu historii. Czy historyk może sobie jednak pozwolić na mówienie, pełnej prawdy?

— Jeżeli postępuje inaczej, wchodzi w kolizję nie tylko z własnym sumieniem, ale wyrządza również szkody naukom historycznym, podrywa do nich zaufanie.

— Czy atakując myślowe stereotypy, zakorzenione w społecznej świadomości symboli i mitów historyk nie naraża się jednak aby na konflikt z czytelnikami czy słuchaczami?

— Na pewno. Ale tak jak kiepskim dziennikarzem jest dla mnie ktoś, kto tylko chwali, podobnie niewiele wart jest historyk, który mówi tylko prawdy popularne.

— Czy mógłby Pan podać przykład mitu rozpowszechnionego w świadomości cieszyńskich?

— Jest ich sporo, odwołam się zatem do pierwszego, który mi przychodzi na myśl.

Zwyczaju się mówi, że cieszyński lud był odwiecznie polski. Tymczasem jeszcze w połowie minionego wieku cieszyński chłop nie miał narodowej tożsamości, był pod tym względem indyferentny. Postulował się co prawda polskim narodem, ale okazywał wierność austriackiemu cesarzowi.

Nieliczna cieszyńska inteligencja, pochodząca z reguły z chłopstwa, znajdowała się w kręgu kultury niemieckiej a nie polskiej. F. Stalmach i A. Cinciala, którzy dołączyli do tego kręgu wyrwać i weszli w krąg kultury polskiej, stanowili tej inteligencji nietypowych przedstawicieli, ale wyjątek od reguły. Bardziej

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

AMBITNI I GOSPODARNI

Gmina Dębowiec powstała 1. I. 1973 r. z połączenia dwóch gromadzkich rad narodowych: Dębowa i Ogródzkiej (bez wsi Krasna i Kisielów). W jej skład wchodzi 7 sołectw: Dębowiec, Ogródzka, Gumna, Simoradz, Iskrzyżyn, Kostkowiec i Łączka. Zamieszkuje ją blisko 5 tys. osób, niewiele więcej w sołectwie Dębowiec — ponad 1500 mieszkańców. Powierzchnia całkowita gminy wynosi 4.252 ha (42,52 km kw.). Pod względem obszaru zajmuje ona 35 miejsce w woj. bielskim.

Rolnicy specjalizują się w produkcji zwierzęcej, której potrzebom podporządkowana jest produkcja roślinna. Średnia powierzchnia gospodarstw wynosi 3,12 ha. Dzięki wysokiej towarowości, gmina od lat plasuje się w czołówce Podbeskidzia. W ub. r. skupiono 291 t. zboża, tj. 380 kg z 1 ha, powierzchnię zboż 1 378 t żywa (bez drobiowego) tj. z 1 hektara użytków rolnych 173 kg. Plan skupu został przekroczony o 16 t. Do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej sprzedano prawie 2.500 tys. l mleka. Wyniki te zostały uzyskane przez indywidualnych rolników, wśród których na szczególne wyróżnienie zasługują: Mieczysław Branny i Karol Fryda z Dębowa, Jan Górniok i Henryk Kukucz z Gumien, Oton Molin i Marta Raszk z Simoradza, Jan Zmety i Jerzy Broda z Ogródzkiej, Gustaw Kojma i Franciszek Nenizka z Iskrzyżyna, Jan Delong i Jan Chwałek z Łączki oraz Jan Kaleta, Amalia Mika i Henryk Greń z Kostkowiec.

W gminie działają 3 rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Najstarsza z nich, dębowiecka „Zgoda” powstała już w 1951 r. i była pierwszą w dawnym powiecie. RSP „Wyzwolenie” w Simoradzu założono w rok później, a najmłodszą z nich, Spółdzielnię „Promień” w Ogródzkiej w 1956 r. Spółdzielcy należą do najlepszych w województwie, co dokumentują zarówno uzyskane przez nich dotychczas wyniki, jak wrośnięcie w krajobraz gmin ich nowoczesne obiekty wyposażone w sprawną sprzęt. W Kostkowiecach prowadzi działalność naukowo-badawczą gospodarstwo Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Grodzu Ślą., specjalizujące się w hodowli bydła i trzody chlewnej. Natomiast gminy znajduje się ponad 50 stawów o obszarze od 1 do 13 ha lustra wody, których gospodarzem jest PGR Pogórze. Dysponuje ono ponadto własną wylęgarnią karpia w filii w Dębowa. Usługi dla rolników świadczy Spółdzielnia Kółek Rolniczych, do której należy 7 placówek terenowych oraz filia skoczowskiego POM-u. Zakład Mleczarski w Ogródzkiej, należący do OSM w Skoczowie, specjalizuje się w produkcji serów już od 1938 r.

Dębowiec znany jest z bogactw naturalnych — gazu i solanki jodowo-bromowej, stosowanej do celów leczniczych. Prawie cały Dębowiec jest więc zżyzfikowany, a prace gazyfikacyjne trwają w Iskrzyżynie i Gumnach oraz w przysiółkach Kostkowiec — Samlowiec i Dębowiec — Chodniki. Dębowiec ma własny wiejski wodociąg, z którego korzysta już 200 gospodarstw i RSI „Zgoda”.

Ostatnie lata cechowały się największym rozmachem budownictwa społecznego w gminie. Tylko w 1985 r. wartość czynów społecznych ludności wyniosła ponad 40 mln zł. W Simoradzu w niespełna 2 lata rozbudowano i zmodernizowano szkołę. Powstała tam piękna hala sportowa z pełnym zapleczem i obiektami towarzyszącymi. Zmodernizowano w gminie dziesiątki km dróg. Trwa rozbudowa remizy OSP w Kostkowiecach. „Wyszła” z ziemi budowa nowej

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Najważniejsza jest pogoda — popadł w sentencjonalną zadumę jeden z organizatorów i ja dziś, po wysłuchaniu także sobotnich koncertów jestem skłonny przyznać mu rację. Festiwal osiągnął swoje organizacyjne i merytoryczne apogeum; jeśli nie otrzyma zastrzyku nowych idei i koncepcji, jeśli nadal będzie mu brakowało wsparcia Warszawy i Pragi, a także hojnych sponsorów, to niczego ponad to, co już znamy i rozumiemy, ani nam ani kulturze naszej i przyszłości wzajemnej nie dostarczy. A najważniejszym zmartwieniem publiczności i garski ofiarnych organizatorów pozostanie pogoda.

Scenariusz imprezy nie zmienił się od lat. Na pierwszym dniu tradycyjnie wyjechała swe piętno współorganizator z Ostrawy, konkretnie tamtejszy Okręgowy Ośrodek Kultury, posiadający m.in. status naszej Estrady, ale zawężonej do skali wojewódzkiej. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że ustronską imprezę traktuje on jako okazję do promocji zagranicznej swoich nowo powstałych, niedawno debiutujących zespołów lub grup posiadających wprowadzić duży staż estradowy, ale nie przekraczających poziomu lokalnego, ostrawsko-morawskiego wymiaru. Jest zatem zrozumiałe, że jego oferta nie może spełnić do reszty oczekiwań słuchaczy i w efekcie przyczynia się często do obniżenia poziomu festiwalu.

W tym roku koncert inauguracyjny nie odbiegał od normy. Po wysłuchaniu dwóch zespołów i trzech solistów — laureatów ubiegłorocznego konkursu, na estradzie pokazał się hard rockowy, inspirowany reggae i folkien zespół „VI-DRO”. Mógł się podobać przede wszystkim ze względu na teatralizację swego koncertu, polegającą m.in. na wprowadzeniu masek i manekinów do interpretacji piosenek „Jarmark” tej świetnej aranżacji muzycznej i scenicznej oraz na dobrym aktorstwie wykonawców, głównie solisty Jirzigo Krejczewego. Niestety, zabrakło tych teatralnych pomysłów w dalszych piosenkach, które choć melodyjne, nie były w stanie konkutować z polskim wyobrażeniem o „dramacie” w tym rodzaju. Nie spełnił tym bardziej oczekiwań zespół „IIF”, który wystąpił z dość niespójną składanką utworów z repertuaru „country” i „ballad” rosyjskich. Zadowolony natomiast publiczność pierwszego tygodnia „dechovk” w wykonaniu „ZELIŃSKIE MUZYKI”, ale wkrótce ten entuzjazm musiał pomalutko ustąpić miejsca w końcu, jako że się okazało, iż idzie o występ kabaretowy, w którym większą rolę odgrywa dowcip słowny niż muzyczny. Wciąż jednak mieliśmy do czynienia z ciekawym i niebłahym humorem.

Po tej ostrawskiej mozaice, uwiecznionej w historii festiwalu, scenariusz z Brna, wszedł na estradę bulgarski (sic!) zespół „DOMINO” i od razu zajął widownię „Kup!” serca słuchaczy światowymi przebojami, a zwłaszcza ciekawą interpretacją „Słagieru” polskiego Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat”.

I tak się ten dzień zakończył. Dobrze, że dopisała pogoda.

W drugim dniu festiwalu odbył się tradycyjnie Konkurs Piosenki Cieszyńskiej i Słowiackiej oraz koncert gwiazd estrady czeskosłowackiej. Ze względu na opisanie już na wstępie „perturbacji” pogodowej, obydwie przeniesiono na sobotę. Deszcz nadal, ale z większą jak gdyby wyrównałością dla nadzających się interesów wszystkich uczestniczących w imprezie stron.

Konkurs jest nieodzownym składnikiem Festiwalu, ale też i jego łatwą do wymarcia piętą Achillesową. Po



W asyście konferansjerów Bogumiły Wander i Jona Suzina, główną nagrodę XI Konkursu PCIS wręcali Krystynie Zeman: przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Włodzimierz Gólkowski i naczelnik Ustronia Benedykt Siekierko.

NAJWAŻNIEJSZA JEST POGODA

stronie plusów zapisuje mu się cnoty w rodzaju upowszechnienia w środowiskach młodzieżowych wiedzy o kulturze muzycznej południowego sąsiada oraz zainteresowania tych środowisk sztuką wokalną, estradową i w ogóle sceniczną. Minusy ujawniają się w ustronskim amfiteatrze. Pomimo zorganizowania jedenastu już roczników imprezy, pomimo wprowadzenia gęstej sieci przesłuchań eliminacyjnych podczas których szlifuje się nie zawsze najszlachetniejszą kamień młodych talentów wiadomościami z zakresu sztuki scenicznego interpretacji, na estradzie w Ustroniu nazbyt często jeszcze stają wykonawcy napiętnowani garbem amatorszczyzny. Wystarczy 3-4 niepełnosprawnych piosenkarzy, aby półtoragodzinny koncert obniżył temperaturę całego festiwalu.

Z tą przypadłością jednak trzeba nam się będzie najprawdopodobniej pogodzić. Jest to danina estetyczna, jaką należy złożyć na ołtarzu wyższej konieczności. Tym bardziej jednak publiczność ma wówczas prawo żądać powetowania sobie strat na koncertach gwiazd.

W finałowym koncercie XI Konkursu wystąpiło 8 solistów: Ewa i Janina Kapuścińskie z Kiele, Krystyna Zeman z Bielej, Elżbieta Chudy z Małgorzata Miżowska z Łodzi, Balut, Marian Wasik z Katowic, Renata Homa z Zabrza, Elżbieta Zwolińska z Gdańska i Beata Marszałek z Żywca oraz zespół wokalny „Aster X” z Bydgoszczy i 2 zespoły wokalne-instrumentalne: „Forma” z Gliwic i „Skalar” z Biłogostoku. Nietrudno było w tym gronie dostrzec faworytów. W piosenkach „Mój swój kout” i „Zakon” Krystyna Zeman zaprezentowała dobry głos, dojrzałą interpretację i ogromne wyczucie jazzu. Ponadto — za co należy jej się duży plus — wykonywała piosenki w całkiem niezależnej od czeskiego pierwowzoru aranżacji, nadając im pełną własnej oryginalnej osobowości. Z kolei niespełna 18-letnia Beata Marszałek ujęła widownie dziewczęcą świeżością i rzadko spotykaną na tego typu konkursach, nie zagłuszona trzema ani nadmiernie arabicją — radością śpiewania.

Były to dwie największe indywidualności konkursu. Krystyna Zeman zajęła I miejsce (10 tys. zł) i zdobyła Grand Prix — Krystalinę Live, B. Marszałek była II (7 tys. zł), a na III miejscu (4 tys. zł) uplasowała się Elżbieta Chudy. Wyróżnienia (po 2 tys. zł) otrzymały: Małgorzata Miżowska i siostry Ewa i Janina Kapuścińskie. W kat. zespołów I nagrody nie przyznano, II (15 tys. zł) zdobył „Forma”, III (10 tys. zł) — „Skalar”. Nagroda publiczności — rzeczba Andrzeja Plechockiego — przypadła w udziale B. Marszałek. Dodatkowe nagrody w postaci pobytu w Czechosłowacji, kryształowych pucharów, obrazów i rzeźb ufundowali m.in.: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Konsulat Generalny CSRS w Katowicach, Wydział Kultury i Sztuki UW w Bielsku Białym oraz Czechosłowacki Ośrodek Kultury i Informacji w Warszawie.

Faworytko publiczności B. Marszałek jest debiutantką. W pełnym znaczeniu tego słowa. Co prawda śpiewa od kilku lat pod kierunkiem instruktora Młodzieżowego Domu Kultury w Żywcu Graegoza Stu-

denckiego, ale w Ustroniu po raz pierwszy występowała z towarzyszeniem orkiestry! Jest uczennicą ostatniej klasy IV LO w Żywcu. Na ustronki konkurs przygotowała sobie repertuar rockowy, ale podczas przesłuchań zaproponowała jej wykonanie popularnych, pogodnych utworów „Mistr basu” i „Miłość niejedno ma imię”. Wybór na młode końcowego sukcesu! Mimo iż laureatka się go nie spodziewała, zapowiada już ubieganie się w przyszłym roku o występy w popularnych i bardziej do ustronkiego nobilitujących festiwalach w Zielonej Górze i Kolobrzegu.

W jury tegorocznego konkursu zasiadali: Irena Jarońska, Tadeusz Kocyba — kompozytor, Kazimierz Duda — Wydział Kultury i Sztuki UW, Ewa Krzyżak — piosenkarka, Tadeusz Rytko — z-ca red. naczelnego Ośrodka TV w Katowicach, Ludwik Zimny — dyr. Estrady Śląskiej w Katowicach, Tomasz Krygiel — kier. muz. Okręgowego Ośrodka Kultury w Ostrawie, Ladislav Silva — kier. lit. Teatru Państwowego w Ostrawie, Aleks Jurdka — kompozytor z Ostrawy, Zbigniew Górny — dyr. Poznańskiego Orkiestry Rozrywkowej Radia i TV oraz Janusz Smietana — muzyk, dyr. Big-bandu Górniczego Centrum Kultury w Jastrzębiu. Orkiestrą dyrygował Zbigniew Górny.

Doskonały zestaw nazwisk jurorów nie gwarantuje niestety otwarcia przed finalistami bram do zezarowanego świata piosenkarstwa show businessu. Założenie taśmy transmisyjnej z ustronkiej muszli na bardziej nobliwie sceny krajowe uzależnione jest od... statusu festiwalu. Dopóki będzie on traktowany przez MKiS w Warszawie i Pradze jak lokalna, prowincjonalna, nicomalnie impreza, dopóty także uczestniczący w jego konkursie piosenkarze nie będą znajdować w sieganiu po czeski i słowiacki repertuar dostatecznie motywujących ich satysfakcji, a sama idea konkursu stanie pod znakiem zapytania.

Ostatnia deska ratunku po pozostałych trzech składnikach festiwalu: koncert gwiazd. Wprowadzając repertuar koncertu z nazwy imprezy, należałoby się spodziewać, że w amfiteatrze będą się co roku pojawiać najlepsi interpretatorzy z Olzy. Istotnie, sporo ich się już przez ustronską muszle przewinęło, zawsze jednak — co stwierdzam nie bez żalu — w zestawie noszącym wszelkie znamiona przydatności. Na koncert gwiazd jak gdyby brakowało organizatorom konceptu. W ubiegłych latach próbowano wypełnić koncert reitalemi jednego — dwóch czołowych piosenkarzy. Pomysł dobry, ale nie wieczny. Gottów, Kornów i Vondračekowych również za niedługo nie zbiera się na pęczki. Nadszedł chyba czas: przewartościowania idei koncertu.

Może warto by się zastanowić nad możliwością prezentowania określonego gatunku muzyki? Od bardzo dawna zadomowił się w czeskiej muzyce rozrywkowej

styl country. Posiada on kilka oryginalnych odmian i tyłuż wykonawców, nie mówiąc o kibicach także, w Polsce. Czeskie country znakomicie by harmonizowało z podgórskim klimatem i pejzażem Ustronia...

Pomysłowa monza mieć więcej i jestem przekonany, że wszystkie byłyby lepsze od tego nijażkiego, który w tym roku rządził na estradzie. Nie dość, że zaproszono 3 piosenkarki reprezentujące całkiem odmienne style, to jeszcze upchnięto je w składance estradowej obok gwiazd polskiej estrady: Danuty Rinn, Ireny Jarońskiej,



II nagrodę w kategorii solistów wygrała niespełna 18-letnia uczennica LO z Żywca Beata Marszałek.

Fot. Kozimierz Kaszper

Krystyny Gólkowskiej, Zofii Kamuńskiej, Andrzeja Rybińskiego, Tadeusza Rossa, Władysława Komara oraz duetu Ludwika Zamojskiej i Marka Niedzielskiego. Czeskie i słowiackie piosenkarki Helena Rieharowa, Marcela Kralova i Marcela Laiferowa przyjechały do Ustronia po to, żeby w dwóch koncertach zaśpiewać po dwie piosenki! Absolutnie nie wykorzystano świętej jasznicy H. Rieharowej, której recital mógłby słuchać w przytulnym i znaczenie piosenkarce i orkiestry Gustawa Broma, z którego „stajni” się wywodzi, we wprowadzeniu i upowszechnieniu nie tylko w CSRS muzyki jazzowej.

Zaprzeczono tę szansę. Czyżby jeszcze jeden dowód na to, że najważniejsza jest pogoda? Obym się mylił.

W inauguracji Festiwalu uczestniczyli m.in.: konsul generalny CSRS w Katowicach Rudolf Remis, radca Ambasady CSRS Václav Svatek, wojewoda bielski Stanisław Luczkiewicz oraz sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej Franciszek Strzałka.

Konferansjerki Festiwalu prowadzili: Bogumiła Wander, Jan Suzin, Andrzej Jaroński i Jerzy Jakubowski. Autorem scenografii był Karol Kubala.

KAZIMIERZ KASZPER

PRAWDY NIE TYLKO POPULARNE

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

typowym był Paweł Oszełda z Nieborów. W r. 1849 okazał się co prawda wcale zręcznym agitatorzem rewolucyjnym, ale to był tylko epizod, potraktowany zresztą przez władzę pobłażliwie. Posiedział kilka miesięcy w więzieniu — a nie w twierdzy w Szpilbergu, jak głosi rozpowszechniona legenda — ale wrócił do wojska i był do końca wiernym cesarzowi oficerem.

Źródłem mitologii są także różnice wyznaniowe. Władysław Zabawski starał się przekonać w „Drocie do ziemi obiecanej”, że najbardziej konsekwentnymi szermierzami polskości byli na Śląsku Cieszyńskim pastory. Tymczasem księża Andrzej Kłapsa, Andrzej Ziłek czy Karol Kotschylski rozmawiali z trzódka co prawda po polsku, ale wcale jej do Polski nie prowadzili. W duchu prawdziwie polskim zaczął oddziaływać dopiero ks. Leopold Otto, ale trzeba uwzględnić i to, że miał go już kto na Śląsk zaprosić. Tym kimś był P. Stalmach, który skorzystał z pośrednictwa rodaków ze wszystkich zaborów.

Uprawiali również „apologię” katolicy. Ks. Józef Londzin usiłował przedstawić jako „polskich działaczy” takich księży jak Szersznik, Brzuska, czy dziekan Paduch. Tymczasem byli to kulturowo Niemcy, którzy z powodów czysto praktycznych przemawiali do wierzących ich językiem. W zasadzie pierwszym katolickim księdzem promującym świadomość polską był b. b. m. Franciszek Zmijka a na pewno Ignacy Świącie. Początek jego działalności narodowej przypadł jednak dopiero na lata 60., a więc na okres, gdy toczyła się już ostra walka wyborcza między liberałami a konserwatystami. Niemcy głosowali wówczas z reguły na liberałów, a Polacy na konserwatystów w osobach księży. To był główny powód, dla którego księża poszli z Polakami.

W naszej wyjątkowo normalnej przeszłości zdają się przeważać wydarzenia i okresy niepowodzenia a nawet tragiczne. Jak Pan sądzi: czy to wina samych uczestników czy też czynników zewnętrznych?

— Śląsk Cieszyński stanowi rubież ziem etnicznie polskich i jako taki — a także z racji położenia geograficznego — był zawsze narażony na inwazję. Byłoby naiwnością obarczać całą winą za to, iż poddał księstwo pod czeskie panowanie. Kazimierz I. Najwznośća i niesprawiedliwie, złożenie holdu Janowi Luksemburskiemu stanowiło bowiem konieczność polityczną a nie rezultat wolnego wyboru.

W następnych stuleciach księstwo stanowiło już nie podmiot, ale przedmiot politycznych przetargów. Na tej zasadzie przeszło

w 1653 roku w ręce Habsburgów. W 2 wieki później, w wyniku wojny prusko-austriackiej, nastąpił odzyskanie Śląska. Odrabano, Cieszyńskie, które pozostało przy Marii Teresie, natomiast stos pacierzowy, z Wrocławiem, znalazł się w rękach Prusaków. Tak jak wcześniej utraciliśmy zwiastów z państwem polskim, tak teraz przerwana została historia historycznie ukształtowanego Śląskiem. Reszty dokonała w r. 1920 Rada Ambasadorów ustanawiając granicę na Olsie. Cieszyńskowie oczywiście nikt o zdanie nie pytał.

— Nasze regionalne dzieje stanowiły zawsze, jak wiadać, wypadkową gry sił na szerszej arenie politycznej. Z jednym chyba wyjątkiem — roku 1918. Na niepodległość wybił się nie przeciwnymi siłami...

— Istotnie, ale też powstała wyjątkowo korzystna konstelacja polityczna. Przypomnijmy, że gmach Austro-Węgier trzeszczał w posadach, że wojsko było zdemoralizowane i mało do wojny, że szeroka akceptacja uzyskało hasło samostanowienia narodów...

— Jak Pan ocenia znaczenie tzw. rewolucji cieszyńskiej?

— Zwykle się określa tym mianem zamach wojskowy, dokonany przez grupę polskich oficerów w strickiego garnizonu w Cieszyń. Zamach został sprawnie zorganizowany i przeprowadzony. Przywódcy — mam na myśli por. por. Franciszka Barteczka, Klimenta Matusiaka i Ludwika Skrzypka — mierzyli nie zamiary na siły, ale siły na zamiary. Rzykowali własnymi głowami i nie było to najsłabsze, niebezpiecznym, bynajmniej, niebezpiecznym wymaganie. Układ sił im przecież nie sprzyjał. Cały korpus oficerski garnizonu liczył ponad czterdzieć setek głów. Był rozbity na frakcje narodowe, spośród których frakcja polska była najsłabsza, składała się z ok. 20 osób. Sami przywódcy byli poza tym nie oficerowie, zawodowi, ale nauczyciele. Czuli co prawda za sobą wsparcie mas, ale tłumy manifestujących były bezbronne a kadra dowódcza uzbrojona waleś dobrze. W austriackich rezerwach znajdował się wszystkie obiekty strategiczne.

Zamach się Polakom powiódł, dzięki czemu przebiegł przez Radę Narodową pełni władzy poszło gładko. Po rozbiciu Austriaków nie było już siły, która by się jej mogła przeciwstawić. Wyhilił się więc w tym momencie istotnie — własnymi siłami. Trzeba jednak pamiętać, że zapracowali na sukces nie tylko porucznicy i przywódcy Rządu Narodowego, ale całe pokolenie polskich działaczy narodowych.

Rozmawiał:

ROBERT DANIEL

AMBITNI

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

szkoły podstawowej i rozpoczęto prace przy nowym ośrodku zdrowia w Dębówcu. Wspólnie z Gminną Spółdzielnią w Skoczowie Urząd Gminy w Dębówcu wykupił budynek w Iskrzyczynie, który zostanie przystosowany do potrzeb handlu i samorządu mieszkańców.

Za sukcesami stoją konkretni ludzie, którzy często kosztem rodziny poświęcali się dla społecznej sprawy. Należą do nich na pewno: Karol Żwak z Dębowa, Władysław Stawarczyk, Jan Wojnar i Jan Krzywoń z Smoradza, Paweł Zawada i Rudolf Kąleta z Kostkowic, Jan Fryda i Maria Goryczka z Gumienn oraz wielu innych bezimiennych społeczników. Ambitne są zamierzenia władz. Podjęto już przygotowania, na razie dokumentacyjne, do budowy oczyszczalni

ni ścieków w poszczególnych wioskach, pawilonu handlowego z pocztą i pomieszczeniami dla telekomunikacji w Dębówcu, domu wiejskiego w Łączce oraz pawilonu sportowego w Iskrzyczynie i Ogrodzonej.

Zaangażowanie społeczeństwa, pomoc miejscowych spółdzielni, głównie w dziedzinie produkcyjnych i operatywności władz na czele z naczelnikiem gminy inż. Janem Górniakiem — oto czynniki sprawcze — dokonali gminy. Procentujące także wiodącego mistrza i krajowego wicemistrza gospodar-

Sukces Dębowa przypadał w 10 lat po próbie „rozbiórki” gminy przez ówczesne władze województwa bielskiego. Z perspektyw lat widać krótkowzroczność i stała się postawa 27 radnych obroniona gminie, która sięga po najwyższe laury w konkursie „Gminna” PAWEŁ CZUPRYNA

JUŻ ZA TYDZIEŃ

XXIII TYDZIEŃ KULTURY BESKIDZKIEJ

Tegoroczny, XXIII już Tydzień Kultury Beskidzkiej rozpocznie się za tydzień, w dniu 3 sierpnia, i potrwa do 10 VIII. Imprezy będą się odbywać na 5 estradach: Wisły, Szczyrku, Żywca, Makowa Podhalańskiego i Krakowa. Zapowiedziano udział 70 zespołów krajowych z województw: bielskiego, katowickiego, kieleckiego, krakowskiego, krosnońskiego, lubelskiego, łódzkiego, nowosądeckiego, opolskiego, ostrołęckiego, rzeszowskiego, sieradzkiego, tarnobrzkiego, wałbrzyskiego i zamojskiego. Wystąpi także 14 grup zagranicznych — z Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Ju-

gosławii, RFN Szwecji, Turcji i z Węgier.

Wiślanskim występom będą towarzyszyć kiermasze i wystawy twórczości ludowej, spotkania z twórcami i in. imprezy. Stoiska gastronomiczne serwować będą m.in. dania regionalne.

W tym samym czasie co TKB w Żywcu urządzony zostanie kolejny Festiwal Folkloru Górali Polskich. W dniu 6 sierpnia odbędzie się tam również III Wojewódzki Konkurs Gry na Unikatowych Instrumentach Ludowych. W dniach 9–10 odbędzie się ponadto, w Ujsołach tzw. Wawrzyńcowe Hudy. (m)

„KRAKUS”
Z GENK

W dniach 13 — 20 bm. bawilo w naszym mieście 8 zespołów ludowych z Francji, Belgii i Holandii, które uczestniczyły w zorganizowanych w Filii USL, w ramach VII Światowego Festiwalu Folklorystycznych Warsztatów Tanecznych. O garść wrażeń poprosiliśmy kierownika Grupy Folklorystycznej „Krakus” z Genk w Belgii, Jerzego Kempe.

— W Cieszynie czujemy się doskonale! — wyznał z entuzjazmem. — Członkowie zespołu zaczynają nawet podejrzewać, że na cie-
— Najbardziej z tego powodu, że Genk położone jest na równinie i otoczone wianuszkami zamkniętymi już obecnie kopalni. A Cieszyń — wiadomo — to góry i całkiem jeszcze świeże powietrze.

— Czy w Genk jest duża Polonia? — To miasto jest istną wieżą Babel, która zamieszkuje 34 różne narodowości. Środowisko polonijne jest najliczniejsze i najprężniejsze. Posiada 4 zespoły folklorystyczne: dwa „Kra-

kusy”, „Górniki” i „Wisłę”, które starają się podtrzymać tradycje narodowe i ludowe, a także kultywować wszystko, co ma jakiś związek z Polską. Robią to podcałkiem co sobolnich i niedzielnych spotkań na próbach.

— Podobno wydajecie również własną gazetę?

— Tak, kwartalnik „Nasz Głos”, który obsługuje Polonię belgijską i holenderską. Nakład jest wprawdzie niski, wynosi kilkanaście egzemplarzy, ale wkrótce zamierzamy go podnieść do 1 tys.

— Pan jest związany z tym pismem?

— Owszem, jako wydawca i jeden z dwóch jego redaktorów. Ale dziennikarstwo nie jest moim zawodem. Param się historią sztuki na uniwersytecie.

— Czego Pan oczekuje od tegorocznego Festiwalu?

— Zawsze tego samego: kontaktu z Polską i pogłębienia wiedzy o jej kulturze.

• Rozmawiał: (hh)

KAZIMIERZ J. WĘGRZYN

WYSPIAŃSKI VII

Głupie pyski klejone gazetowym słowem z bezpieczną mocną siatką zmyślnego kapańca ustawione w dostojny narodowy szereg potokują rytmicznie w takt swojskiego tańca bo rzecz to pospolita w tym nieszczęsnym kraju gdzie rzeki alkoholu gardłami spływają Czarnego Poloneza porwani żywiołem ślepy los toczą sennym chorobliwym kołem a On wciąż ciężko wsparty w przejściu do historii niezmienne na nas patrzy ironicznym wzrokiem na wrzące weselisko — na spoczęte gęby na Polskę — co przez szybki — zagląda do okien!

FILMOWCY
Z DANII

Niedawno bawiła wśród duńskich filmowców oficjalna delegacja filmowców amatorów z Polski, złożona z członków Amatorskiego Klubu Filmowego „Klasy” w Chybiu. Jak informuje prezes „Klasy” Franciszek Dzida, w dniach 2–10 VIII nastąpi rewizja 7-osobowa delegacja amatorów z Danii będzie m.in. przez 2 dni kręcić filmy w Oświęcimiu, ponadto zaprezentuje własny dorobek podczas pokazów w Bielsku-Białej. Oświęcimiu i w Chybiu (6 VIII). (o)

PIĄTEK, 25 VII

Walentyny, Dalibora, Jakuba Krzysztofa

Jak Jakub idzie z pogodą, bydzie w zimie kupa lodu. Na świętego Jakuba ostatnio siewa proba. Na Jakuba chmury — byda śniegu fura. Ustron Rownica-Zawodzie: III Międzynarodowy Konkurs Lotniowy o Puchar Ustronia z udziałem zawodników krajowych oraz reprezentantów CSRS i Węgier.

Klub Video, Dom Narodowy Cieszyń, godz. 18: seanse dla dzieci i młodzieży.

SOBOTA, 26 VII

(nie robocza)

Anny, Hanny, Grażyny, Mirosława

Od świętej Hanksi są chłodne poranki. Szczęśliwi, kto na Anne nóżdź się panne.

Dom Wczasowy „Sokół”. Ustron-Zawodzie, godz. 9: Dzień Sportu na Wczasach. W programie m. in.: mecz mini-piłki nożnej, kometka, dwa ognie dziewczyny, wielobój rekreacyjny dla dzieci i dorosłych, zgrądu-zgadula z gwary cieszyńskiej, na zakończenie zabawa taneczna.

Ustron Rownica-Zawodzie: III Międzynarodowy Konkurs Lotniowy.

Klub Video, Dom Narodowy Cieszyń, godz. 18: seanse dla dzieci i młodzieży.

NIEDZIELA, 27 VII

Julii, Natalii, Dionizego

Klub Video, Dom Narodowy Cieszyń, godz. 18: seanse dla dzieci i młodzieży.

PONIEDZIAŁEK, 28 VII

Aidy, Innocentego, Wiktora

WTOREK, 29 VII

Beatrycze, Marty, Olafa

ŚRODA, 30 VII

Julity, Ludmily, Piotra

1971 — Wielki walec w Ropcy (Zaolzie) z udziałem Pola-

INFORMATOR

ków z Galleji i Czechów z Moraw, na którym domagano się równouprawnienia narodowego

CZWARTEK, 31 VII

Ignacego, Lubomira

Klub Video, Dom Narodowy Cieszyń, godz. 18: seanse dla dzieci i młodzieży.

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 25–28

„Sabat czarownic” (węg. — USA b.o.), 25 „Czule słowa” (USA 15), 29–31 „Old Surehand” (jug. b.o.), 26–31 „Sezon na bażanty” (pol. 15).

ISTEBNA — OŁZA: 26–27

„Akademia pana Kleksa” (pol. b.o.), „Odmienne stany świadomości” (USA 15), 30–31 „Podroże pana Kleksa” (pol. b.o.).

SKOCCZÓW — PODHAŁE: 25 „Pechowice” (fr. 12), 26–27 1 29–30 „Za siedmioma morzami” (NRD b.o.), „Star 80” (USA 18), 31 „Jeszcze jedna noc Szeherazady” (radz. b.o.), „Star 80” (USA 18).

STRUMIEŃ — WISŁA: 26–29 „Być albo nie być” (USA 15), 30–31 „Powrót Jedi” (USA 12).

USTRON — UCIECHA: 25 „Błąd szeryfa” (NRD b.o.), „Sprzedawca kapeluszy” (fr. 18), 26–30 „Dziki konik Ryn” (czes. b.o.), „Nieczekiwana zmiana miejsc” (USA 15).

WISŁA — MARZENIE: 25–27 „Ślad bobra” (NRD b.o.), „Skorumpowani” (fr. 15), 28–31 „Colargol zdobywa kosmosu” (pol. b.o.), „Gry wojenne” (USA 12).

ZEBRZYDOWICE — SYRNA: 25 „Deszczowa pani” (NRD b.o.), „Zaginiony” (USA 15), 26–27 „Deszczowa pani” (NRD b.o.), „Samoloty torpedowe” (radz. 12), 30–31 „Na tropach Bartka” (pol. b.o.), „Inne spojrzenie” (węg. 18).

SEZON NA BAŻANTY

Po udanym „Nadziei” Wiesław Saniewski poleca swe kolejne ciekawe dzieło „SEZON NA BAŻANTY”. Jest to opowieść o walce rozwiedzonego małżeństwa o syna.

Wyrokiem sądu ojciec otrzymał prawo do wzywiania dziecka, które zostało przy matce. Ale była żona ponala innego mężczyznę i postanowiła zacząć życie od nowa, tym razem za granicami kraju. Wraz z kochankiem i dzieckiem wyjechała do Austrii. Wystrzychnięty na dudka ojciec decyduje się wyruszyć wraz ze swoją kochanką w pościg za oszustką. Zamierza odzyskać syna i wrócić z nim do kraju. Czy mu się to powiedzie?

Wśród wykonawców: Ewa Błaszczak, Anna Kaimierczak, Beata Tyszkiewicz, Cezary Narasimowicz, Zdzisław Wardeja i in.

JUBILEUSZ
USTROŃSKIEJ SZKOŁY

W br. przypada 40-lecie Zespołu Szkół Zawodowych Kuzni „Ustron”, zakładu wychowującego obecnie w skład FSM w Bielsku-Białej. W tym okresie opuściło szkołę 4.680 absolwentów, z tego 2.562 ukończyło zasadniczą szkołę zawodową.

Obecnie w skład Zespołu wchodzi Technikum Mechaniczne (dzienne i dla pracujących) oraz Przyszkolowa ZSZ. Technika kształcą w specjalności obróbki skrawaniem i plastycznej, natomiast „zawodówka” w takich zawodach, jak operator urządzeń do obróbki plastycznej, tokarz, frezer, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, mechanik pojazdów samochodowych oraz elektromechanik.

Szkola dysponuje 10 salami lekcyjnymi i gabinetami specjalistycznymi, warsztatami szkolnymi o 153 stanowiskach szkoleniowych oraz 120-osobowym internatem. Baza jest niewystarczająca na aktualne potrzeby. Szczególnie we znaki daje się odczuć brak sali gimnastycznej. Ponadto stare mury wymagają licznych remontów. Ostatnio wymieniono dach nad budynkiem warsztatowym. Pochłonęło to kwotę 21 mln zł.

Sytuacja powinna ulec poprawie. Zgromadzono 20 mln zł na budowę sali gimnastycznej oraz 4 nowych pracowni. Na ukończeniu jest projekt techniczny tej tak potrzebnej inwestycji. Ponadto kierownictwo placówki szkolnej zamierza rozszerzyć zakres kształcenia uczniów. Od nowego roku szkolnego w TM wprowadzą się nową specjalność — metrologię warsztatową. (kgr)

CHÓR Z LYONU

W kościele Bonifratrów w Cieszynie odbył się niedawno koncert przebywającego w Polsce chóru chłopięcego z Lyonu „Les petits Chanteurs de Lyon”. Początkowo istniał jako chór szkolny jednego z lyońskich college'ów, później, dzięki rozszerzeniu repertuaru, zwrócił na siebie uwagę opata, Marcela Godarda, dyrektora chóru mieszanego prymasowskiego Saint-Jean, który nadał poczynaniom młodych śpiewaków nowy kształt artystyczny. W marcu 1974 r. chłopięcy chór szkolny został przyjęty do Francuskiej Federacji Małych Śpiewaków i pod dyktando prof. muzyki, Jean Francois Duchampa stał się szkołą śpiewu przy Katedrze św. Jana.

Chór liczy 80 osób, koncertuje często poza granicami kraju, we Włoszech, RFN, Austrii, Szwajcarii, Grecji i na Krecie. (JO)

TELEWIZJA

NIEDZIELA

KATOWICE I: 7.50 Po go-
spodarstwu 8.15 Tydzień 8.55 O
dwóch takich, co ukradli
księżyc (pol. film) 10.35 Wy-
gnańcy z sokolej skały (ser.
przyrodn.) 11.20 Dziwne in-
żenierstwo (3 — węg. ser.) 12.35
7 Anten 13.15 TV Koncert
Zycheń 14.00 Kraj za miastem
14.25 i 15.45 Wszystko albo
nic 15.05 Żurawie (dok.) 16.20
Lato w Studio 1 18.20 Antena
20.00 Powrót do Edenu (11 —
austral. ser.) 20.50 Pegaz 21.35
Spotkania za Olzą 22.15 Sport.
Niedziela 22.50 Czego za-
dziesz, czego nie potrafię
(M. Czubaszek).

KATOWICE II: 10.30 Po-
wrót do Edenu (1 — austral.
ser.) 15.00 Lokalny Koncert
Zycheń 15.25 Krokofalowy
15.55 17.45 i 18.45 Poznań na
antenie 16.30 Wyscig kolarski
Dookola Polski (5) 17.15 Jutro
poniedziałek 18.15 Wzdluż
Odry 20.00 Pogranicze (rep.)
21.30 Drzewo z głębi morza
(fr. film) 22.55 Koncert 23.30
Anegdota teatralne I. Śmia-
łowski.

OSTRAWA I: 8.30 Studio
Kolega 10.30 Na wyciągnięcie
ręki (2 — teatr) 12.00 Turniej
tenisowy 15.45 Radar 16.00
Auto-moto rewia 16.45 Ostatni
Mohikanin (czes. kom.), 18.30
Piosenki z echem 20.10 Jak
zmarła Teresa (teatr) 21.20
Bramka 1. P. + S 21.35 Wy-
ścigi samochodów F-1 22.15
Pr. muz.

WTOREK

KATOWICE I: 8.55 Doma-
tor 9.00 Telefonia 9.30 Dzo-
kaj Monika (8 — ser. NRD)
17.15 Tele-express 17.30 Studio
Lato 20.00 Publicystyka 20.15
Zarządca bez śladu (1 — ang.
film) 21.25 TV Inf. Wydaw-

nielzy 21.40 Wieczór z Pega-
zem.

KATOWICE II: 17.00 Sere-
nada z 12 pletka (rum. film)
18.30 Pr. lok. 19.00 Videomusic
20.00 Zwiędzamy Polskę 20.15
Cieślarczy 21.15 Hania i
przyjaciele (rep.) 21.30 Cienie
zapomnianych przodków (radz.
film).

OSTRAWA I: 9.00 „E” jak
Elżbieta (teatr) 10.15 Zdażyć
w ciągu minuty 17.25 Rewia
sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30
Perspektywy 20.00 Płk. Star-
bottle i piękna załobnica
(kom.) 21.05 Pr. publ. 21.45
Pr. muz.

OSTRAWA II: 20.00 TV
Kl. Młodych 22.10 Podróż Ho-
lendra (fr. film).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.00 Telefe-
ria 9.25 Dżokej Monika (9 —
ser. NRD), 10.10 Pensja pani
Latter (pol. film) 11.50 Wę-
drownictwo dla początkujących
12.35 Encyklopedia ławnarska
12.50 Ze świata roślin (film)
17.15 Tele-express 17.30 Los.
Express i Super Lotka 17.40
Studio Lato 20.00 Publicysty-
ka 20.15 Pensja pani Latter
(pol. film) 21.55 Złota 22.25
Wyniki totalizatora 22.30 Pr.
muz.

KATOWICE II: 17.00 Czarod-
zieje (1 — radz. film) 18.30
Pr. lok. 19.00 Koncerty Cho-
pinowskie 20.00 Zwiędzamy
Polskę 20.15 U. himalajskich
górali 21.00 Studio Sport 21.45
Osądzmy sąmi.

OSTRAWA I: 9.00 Dla
przedszkoli 9.40 Płk. Starbot-
tle i piękna załobnica (kom.)
11.35 Perspektywy 17.10 O

preril (film dla dz.) 9.45 Ra-
dar 10.10 Mag. wędzarski 11.55
Bariera 12.25 Opowieści bi-
blijne (11) 12.40 Lato gwa-
ków 13.25 Królowie mórz
(dok.) 13.50 TV Inf. wydaw-
niczy 14.05 Z. Polskiej rodem
14.00 Zdrowie (publ.) 15.05 A.
de Musset: Kaprys (teatr)
15.55 TV Lista Przebojów
Muz. Powojennej 16.25 Kram
17.05 Los. Dużego Lotka 17.15
Błękitna 17.50 Skarbiec 18.30
TV Kl. Młodych 19.10 Z ka-
merą wśród zwierząt 20.00 Co
to za mąż (fr. kom.) 21.35
Czas 22.05 7 dni na świecie
22.25 Wiad. sportowe 22.40
Cel: Harry (amer. film
krym.).

KATOWICE II: 16.45 Desz-
czowy lipiec (pol. film) 18.15
Goralskie tańce 18.30 Pr. lok.
19.00 Spektrum 20.00 Wielkie
mecze tenisowe 20.50 Piosen-
ki H. Frąckowiak 21.00 Być
aktorem 21.30 Tydzień w po-
lityce 21.40 Czula jest noc (4
— ang. ser.) 22.30 I. Dudek
23.00 Anegdota o Wieniaw-
skim.

OSTRAWA I: 9.00 Pionier-
ska jaskółka. 10.10 Porwanie
o drugiej (fr. film) 11.05 Za-
rezerwowane dla pań. 12.00
Turniej tenisowy 15.50 Sport.
z przyjaciółmi. 17.20 Hrabia
Monte Christo (4 — fr. ser.)
18.30 Konf. prasowa DTV
19.10 Wyd. międzyzinar. 20.00
Kalejdoskop. piosenek 21.05
Zapach echa (wł. kom.)
22.35 Bramki 1. P. + S 22.50
Pr. sylwestrowy TV NRD.

OSTRAWA II: 14.40 Kuba
ma początek w Hawanie
(dok.) 15.10 i 21.45 Turniej te-
nisowy 20.05 W. kszalni (teatr)
21.00 Pr. muz. rozr.

SOBOTA

KATOWICE I: 8.30 Tydzień
dla dzieci 9.00 Dźwięk na

VW-1200 pilnie sprzedam.
Grodzisz Słaski 171/10. 028872

SPRZEDAM Flata 125p. Pruchna 109. Bogusław Wawrzyszczek. 028880

SPRZEDAM Flata 125p 1500 Cieszyń, tel. 204-29. 028868

SPRZEDAM „malucha”, rocznik 1978. Cieszyń, tel. 216-42 028898

NADWOZIE Flata 125p. po blacharce, zawieszenie, felgi oraz silnik po remoncie sprzedam. Cieszyń, tel. 237-59. 028897

SPRZEDAM Flata 850, stan idealny z wszystkimi częściami. Skoczów, ul. Górny Bór 3/5. 028882

SPRZEDAM ZASTAWĘ 750. Marian Mroszczyk, Rownica 20 (k. strażnicy) 028879

ZAMIENIE FSO 125p odbiór w „Polmozbycie” na nowego Flata 120p. Aniela Hobdas, Smoradz 104. 033357

SPRZEDAM Skodę 100S. Edward Sikora, Golezów Żniwna 17. 028890

SPRZEDAM Syrenę 100. Cieszyń, tel. 218-88. 028887

OGŁOSZENIA DROBNE

SYRENĘ 100, 1978, rok produkcji, po wypadku, tanio sprzedam na części lub w całości. Kaczyce, Spokojna 2. 033356

SPRZEDAM ciągnik C-3011, po kapitalnym remoncie. Zembrzydowice, ul. Słowackiego 51, Czesław Janowski. 028891

KAROSERIE 126p sprzedam. Stopień zużycia 10 proc. Góralczyk, Cieszyń, Świerczewskiego 18. 033354

SPRZEDAM przyczepę 4-tonową po remoncie. Władysław Kajstura, Kaczyce 77. 033355

SPRZEDAM 5 szt. opon „UNIRAL” 1 detek 165X13. Zembrzydowice, tel. 374, wieczorem. 033353

ZUK. — stan dobry, tanio sprzedam. DOMEK LETNISKOWY typ „KROKUS” w elementach — piętrowy, sprzedam. Cieszyń, tel. 240-55, godz. 18-20. 028892

SPRZEDAM — Stara 660, terenowego, 3 napędy, przygotowanego do małej gastronomii. Wydzierżawie, pokój dla wczasowiczów. Wisła, skrytka pocztowa 44. 028893

SPRZEDAM przyczepę ciągnikową, jednoosiową i bojler elektryczny c.o. Cieszyń-Mnisztwo, ul. Słowicza 18a. 028895

SYPIALNIE, jasną, matową, drewno, sprzedam. Cieszyń, Błogocka 42/3. 033358

SPRZEDAM młockarnię-czyszcarkę w bardzo dobrym stanie. Sztura, Ustroń, Katowicka 133. 028888

SPRZEDAM dmuchawę do siana. Czesław Golaswski, Kończyce Małe, ul. Korczyńska 8. 028896

SPRZEDAM młockarnię-czyszcarkę, Kaczyce, Kłosowa 7 (k. granicy). 028883

SPRZEDAM planino „Calliza”. Skoczów, tel. 29-14, po godz. 19. 033352

SPRZEDAM osobie lub instytucji dom jednorodzinny z ogrodem w Cieszyń, działkę z campingiem w Wiśle-Czarnem. Oferta 110, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028881

SPRZEDAM niewykończony dom piętrowy w okolicy Cieszyńska. Oferta 111, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028886

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-3 w Skoczowie, ul. Morcinka 7/35, po 16. 033351

ZAMIENIE komfortowe mieszkanie 3-pokojowe w centrum Katowic, z telefonem na podobne w Cieszyń lub Skoczowie. Informacje: Cieszyń, tel. 208-56, po godz. 18. 028884

DZIAŁKĘ ROLNICZĄ 0,5 ha w okolicach Cieszyńska wydzierżawie lub kupię. Oferty kierować: Cieszyń, tel. 240-55, po 18. 028894

MŁODE małżeństwo z dwójkiem dzieci poszukuje mieszkania na terenie Cieszyńska lub okolicy w zamian za opiekę lub pomoc. Oferta 113, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028889

UWAGA! — Konkurencyjne Usługi Transportowe — samochód ZUK, Szkoły, przedszkola, zakłady pracy, osoby prywatne — możliwość otrzymania rachunków. Oczekując propozycji. Cieszyń, tel. 240-55. 028893

BRANŻOWY OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY MASZYN ELEKTRYCZNYCH „KOMEL” ODDZIAŁ W CIESZYŃNIE UL. ARMII LUDOWEJ 11

zatrudni natychmiast

pracowników i absolwentów ZSZ
oraz liceów zawodowych o specjalnościach:

- TOKARZ • SZLIFIERZ • FREZER
- ŚLUSARZ

oraz pracowników i absolwentów
z technicznym wykształceniem średnim
i wyższym.

Ośrodek prowadzi prace głównie w zakresie
technicznego przygotowania produkcji dla
ZEM „Celma”, nowych i zmodernizowanych
narzędzi.

Zgłoszenia do pracy przyjmuje

Dział Kadr BOBR ME „KOMEL”

Cieszyń, tel. 211-60

lub osobiście

przy ul. Armii Ludowej 11, I piętro, pokój 101.

319kr

Dom Wypoczynkowy „ORLIK”

w Ustroniu Zawodziu

ZATRUDNI

KSIĘGOWĄ

w pełnym wymiarze
czasu

lub na 3/4 etatu
(emeryt, rencista).

Warunki pracy i płacy
do omówienia w
DW „Orlik” w godz.
od 7 do 15.

332 kr

Biuro ogłoszeń w redakcji „Głosu” czynne
jest codziennie z wyjątkiem
wtorków i śród w
godz. od 8—15.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA”

w Brennej

ZATRUDNI NATYCHMIAST

pracownika w zawodzie:

- szklarz — w pełnym lub niepełnym
wymiarze czasu pracy.

Szczegółowe informacje o warunkach pracy
i płacy w Dziale Kadr Spółdzielni w Brennej-
Pinkas lub pod numerem tel. 315, wewn. 6.
331 kr

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI ODDZIAŁ REJONOWY W CIESZYŃNIE

zatrudni

w Cieszyńn:

- INŻYNIERA ARCHITEKTA
- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z upraw-
nieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA
z uprawnieniami
- INŻYNIERA lub TECHNIKA INSTALACJI
SANITARNYCH z uprawnieniami
- TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnie-
niami budowlanymi
- TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością
zagadnień dostaw inwestycji budowlanych
- TECHNIKÓW EKONOMISTÓW do Działu
Planowania i Księgowości
- PRACOWNIKA do Działu Ogólno-Admini-
stracyjnego z wykształceniem ogólnym
- MASZYNISTKI
- MAGAZYNIERA

Poszukiwani kandydaci
mieszkający w Cieszyńn
lub w najbliższej okolicy Cieszyńska.

Zgłoszenia przyjmuje
Dział Organizacyjno-Administracyjny,
Ustroń, ul. Sanatoryjna 1. 318kr



FABRYKA
SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH
W SKOCZOWIE,

ul. Szewczyka 32, 43-430 Skoczów

OGŁASZA
przetarg

na wykonanie następujących robót:

- kapitalnego remontu elewacji budynku, zaplecza Muzeum Kuźniczego w Ustroniu
- kapitalnego remontu części parterowej Muzeum Kuźniczego w Ustroniu w zakresie budowlanym, elektrycznym, instalacyjnym oraz wykonania stolarki
- uporządkowania terenu — odwodnienie, mała architektura zaplecza Muzeum Kuźniczego
- rozbudowa portierni w Zakładach Kuźniczych w Ustroniu w zakresie budowlanym, elektrycznym, instalacyjnym oraz stolarki

Bliższe informacje uzyskać można w Dziale Inwestycji Zakładów Kuźniczych w Ustroniu, tel. wewn. 274.

Do przetargu zgłaszać się mogą zakłady państwowe, spółdzielcze i prywatne.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty wykonawców posiadających własny materiał.

Otwarcie przetargu nastąpi w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia.
Zakład nasz zastrzega sobie także prawo wyboru oferty lub zrezygnowania z przetargu bez podania przyczyny.

329 kr

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM! RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE W JASTRZĘBIU ZDROJU

informuje,

że jego kopalnie przyjmują stale do pracy pod ziemią
mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat



Przyjętym pracownikom (absolwentom zasadniczych i średnich szkół zawodowych, robotnikom kwalifikowanym i niewykwalifikowanym) kopalnie gwarantują dobre warunki placowe oraz inne szczególne uprawnienia, w tym:

- specjalną premię produkcyjną
- 13 i 14 pensję po nienagannym przepracowaniu jednego roku kalendarzowego oraz specjalne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika,
- węgiel w naturze do 6 ton rocznie (pracownikom żonatym),
- nagrody jubileuszowe za przepracowanie: 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat (z możliwością zaliczenia do tych okresów dotychczasowego zatrudnienia)
- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł, jeżeli zawarli związek małżeński po dniu 1.02.1982 r., która ulega całkowitemu umorzeniu po 5 latach nienagannej pracy
- mieszkanie rodzinne po 5 latach nienagannej pracy.

Kopalnie nie reflektują na kandydatów, którzy z poprzedniego miejsca pracy zostali zwalnieni dyscyplinarnie względnie samowolnie porzucili pracę.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ DZIAŁY ZATRUDNIENIA KOPALN:

- w Jastrzębiu Zdroju: „JASTRZĘBIE” (tel. 61011), „MOSZCZENICA” (tel. 61421), „BORYNIA” (tel. 62611), „XXX-LECIA PRL” (tel. 61031), „MANIFEST LICPOWY” (tel. 61071)
- w Żorach: im. „ZMP” (tel. 42781) i „KRUPIŃSKI” (tel. 42911)

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE

101 kr

FABRYKA
SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH
Zakład nr 5 w Skoczowie

ODLEWNIA

ul. Ciężarowa 49

zatrudni natychmiast

- kierownika Zakładowego Domu Kultury

(od 1.09.1986 r.); wymagane uprawnienia
do kierowania w/w placówką (studia k.o.).

Zakład zapewnia mieszkanie w hotelu lub
kwatery prywatną

- inżynierów metalurgów
- techników, mechaników, konstruktorów
- absolwentów LZ, LO, TM, ZSZ

oraz

pracowników niewykwalifikowanych.

Absolwentom ZSZ, LZ, LI, TM zakład zapewnia pożyczki bezzwrotne.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje:

Dział Kadr Odlewni
w Skoczowie, ul. Ciężarowa 49,
tel. 27-61, wewn. 245, 247.

330 kr

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Cieszyńskie PTTK zbudowało i oddało do użytku przystań żeglarską w Wiśle Wielkiej nad zaporą gościńską.

● W konkursie premiowanej sprzedaży, urządzonym przez cieszyńską PSS, motocykl wylosował Jan Woźniak.

● W Cieszynie odbyło się spotkanie z poetą Janem Serafinem.

● W kaw. „Centralna” w Cieszynie doznał zawału inż. Mariusz Dyński. Mimo natychmiastowego przewiezienia do szpitala — zmarł. Przed wojną był asystentem w cieszyńskiej WSGW. Zaprojektował szosę na Kubalonkę i szczegółowy projekt wodociągu dla m. Cieszyna. Po wojnie był organizatorem Technikum Mechanicznego a następnie projektantem w Centralnym Biurze Studiów i Projektów Transportu Drogowego i Lotniczego.

● Odhalił się rżąd absolwentów rocznika 1908 Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie.

● OSP w Kaczycach obchodziła 60-lecie powstania. Wśród odznaczonych z tej okazji znalazł się 94-letni współzałożyciel straży Paweł Golasowski.



Do sklepu przychodzi paneczek.

— Chciałbym kupić damską torebkę.

— Złote, czy jaką lepszą?

Przed kinem.

— Ty, Karel, nie się zdożesz cie tu wczora też widział.

— To wiesz, oglądam już tym film cały tydzień.

— Cóż tak?

— Wystaw se, pokazują tam jedną piękną dziewczynę, jak się sebię, bo się chce wykazać w rzyce. Ale jak już jest prawie goła, nadjężdżo pociąg i dali nic nie widać.

— Toż czemu to wciąż oglądasz?

— Bo se myślę, że kiedyś się w końcu tym cholernym pociągiem musi spóźnić!

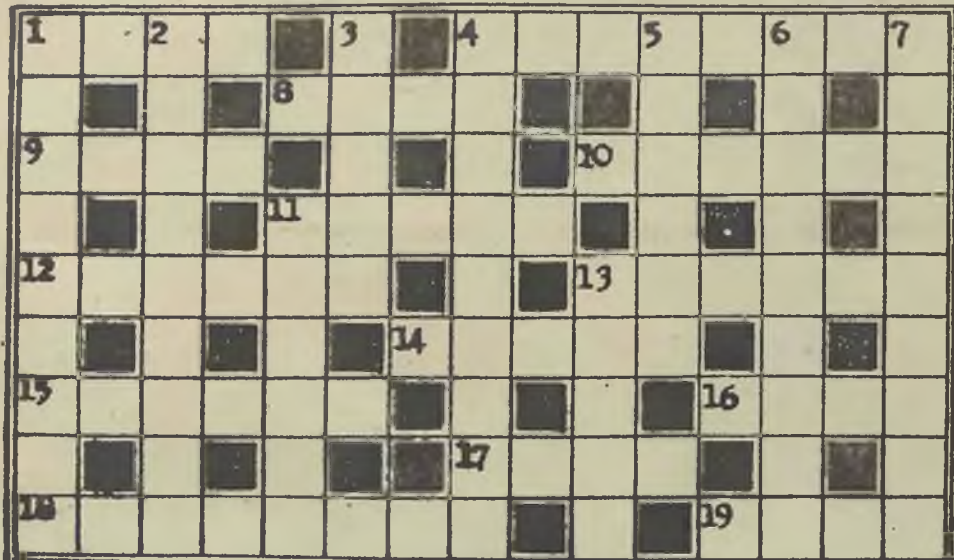
Jónek przeczytał ogłoszenia, że potrzebują odważnego chłopca do cyrku. On się tam byle czego nie zląk, tóż się zgłosił. Obłąkali go w niedźwiedzią skórę i wysmyczyli na arynie. Dziwo się Jónek.

KTO NIE CYGANI, NIE KRADNIE DO WIELKI BIJDY WPADNIE.

POZIOMO: 1. wyspa jak wulkan gorąca, 4. przy bramie Floriańskiej w Krakowie, 8. bardzo słodkie ciastko, 9. M—l dla czworonoga, 10. trójkątny żagiel, 11. państwo z Nalrobi, 12. polski herb szlachecki, 13. Stary i Nowy Testament, 14. rynek w starożytnej Grecji, 15. jadalne narzędzie wewnętrzne zwierzęcy grubej, 16. poeta i śpiewak celtycki, 17. smaczny grzyb, 18. piękna szybkobiegaczka, która brała udział w łowach na dzikie kalidonskiego, 19. niezbędna turyście.

KRZYŻÓWKA

PIONOWO: 1. znana przełęcz w Beskidzie Śląskim, 2. najmniejsza myśz, 3. dopomogła Jazonowi w zdobyciu złotej runy, 4. najwyższy szczyt Beskidów Zachodnich, 5. sąsiadka Francji, 6. orszak jeźdźców lub powozów, 7. kraina w pń.-zach. Francji, 11. wytopiony afrykański ssak podobny do zebry, 13. dodaje rzekomo powagi mężczyźnie. (Miecz i Lama).



Z NASZEGO ARCHIWUM. Grupa dziewcząt i chłopców w strojach cieszyńskich. Zdjęcie pochodzi z lat 30., kiedy był jeszcze na wsi w powszechnym użyciu. Kolebką tego stroju był prawdopodobnie Cieszyn. Mo b. stary rodzaj. Początkowo ubierały się tok cieszyńskie mieszczy, później stał się strojem ludności podmiejskiej, a z początkiem XIX w., gdy mieszczy zaczęły dawny strój, zaczęła go nosić ludność wiejska. Męski strój cieszyński dawno już znikł, żeński natomiast noszono do niedawna na rozległym obszarze od okolic Frysztatu aż po wioski na północ od Jabłonkowa, a po prawej stronie Olzy sięgał po Skaczków. ● Fot. Archiwum.



LOKATORSKA MENTALNOŚĆ

Niedawno odwiedziło elewację na dwu blokach mieszkalnych pod Kaplicówką w Skoczowie. Zakonserwowano również dachy na budynkach. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wspólnota” naprawiała, przy biernej pomocy lokatorów, także dojeżdżenie do bloków. Coż z tego, kiedy samochody z materiałami budowlanymi zadyżły już polamać płytki na chodnikach, i to pomimo uniemożliwiającej dojazd barierki. Dziwić się należy, że nikt z mieszkańców nie zareagował na samowolę kierowcy, który wjechał z ładunkiem papy i smoły pod samo wejście do bloku nr 18. Kiedyż mieszkańcy zaczęli się wreszcie czuć gospodarzami osiedla i dbać o nie jak o własne? (cz)

ROZWIĄZANIE

KRZYŻÓWKI NR 27 (1291)
POZIOMO: gol, Kamil, poranek, lok, war, beton, patos, zew, tenor, sos, aria, son, Kobo, net, octan, mer, kalka, lasak, nur, wek, zadanie, Janas, nic.
PIONOWO: gar, oman, lin, kokot, lewar, pol, kat, Lewitan, rosomak, berek, nescia, ponal, sobek, Zan, NOT, ser, Okraj, nawis, luz, See, Rani, Dan, nać.
NAGRODĘ książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje: Franciszek Karb z Jasienicy. Nagrodę wysyłamy pocztą.

CIESZYNIACY W KRAKOWIE

Przed 7 laty, z inicjatywy emerytowanego urzędnika Karola Krzywonia powstało w Krakowie Towarzystwo Miłośników Ziemi Cieszyńskiej, które liczy kilkanaście osób różnej profesji. Członkowie TMZC wiedzą o sobie prawie wszystko. Są sobie wzajemnie życzliwi i czują się we własnym gronie jak w rodzinie. Na każdym spotkaniu wygłaszana jest pogadanka lub prelekcja związana tematycznie ze Śląskiem Cieszyńskim. Prelegentami są zazwyczaj ludzie, którzy wnieśli osobisty wkład do rozwoju ziemi cieszyńskiej. — Spotykamy się raz w miesiącu, czasem co drugi miesiąc, zależnie od potrzeb i czasu, którym dysponujemy — mówi przewodniczący Towarzystwa, prof. Karol KROPP. — Zdzwaniamy się lub rozesłamy zaproszenia. Tradycja stała się nasze spotkania przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. Jest wtedy lampka wina, składamy sobie życzenia. Korzystamy z klubu Fabryki Tytoniu. Dyrektor tego zakładu to również nasz członek, więc nie ma problemu. Prof. K. Kroppe pochodzi z Cieszyna. Po studiach w WSP w Katowicach osiadł na stałe w Krakowie. Od 27 lat jest pracownikiem naukowym AGH, a od kilku lat kieruje Zakładem Fizyki Ciężkiej — najstarszym zakładem uczelni. Jest emerytem i z pasją łączy pracę dydaktyczno-naukową z działalnością społeczną.

TADEUSZ DYTKO

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

ZNAŁ GO CAŁY CIESZYN

ANNA HILDA WAŁACH

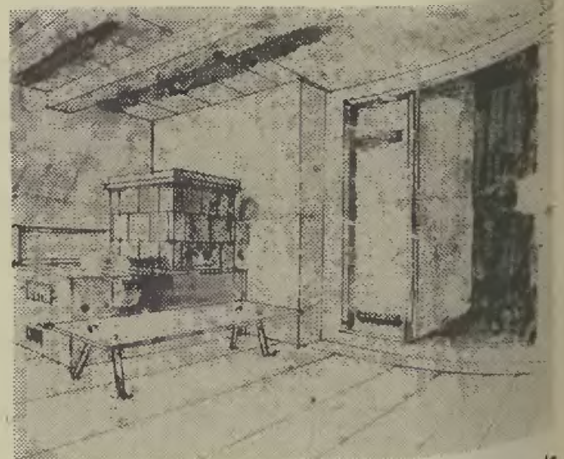
(DOKOŃCZENIE)

Słarszy brat Karola. Paweł, wyuczył się rzemiosła malarskiego i miał firmę w domu nr 10 przy ul. Wyższa Brama, pod tzw. Polskim Królem. Tam też wynajmiał mieszkanie. Karola wziął do siebie jako ucznia. Pracowali ciężko od godz. 7 rano do 19 wieczorem. Jeździli do pracy aż na Słowaczkę, często końmi. Było wesoło. Śpiewali po drodze najczęściej kościelne piosenki. Brat Paweł miał jako malarz dobrą opinię. Malował kościół ewangelicki. Były fotografie, na których Paweł razem z Karolem stoją przy pracy pod amboną. Fotografie te zostały oddane do zbiorów kościoła.

Paweł miał dużo pracy, toteż dawny burmistrz Jan Demel, wziął do odnowienia swego domu, obecnie Muzeum w Cieszynie, Karola. Przypatrzył się jego robocie, widział jego zdolności i postarał się dla niego o stypendium. Został przyjęty do Szkoły Przemysłu Artystycznego w Wiedniu. Skończył tam 7 lat studiów. Potem pojechał do Monachium na Akademię Sztuk Pięknych. Brat Paweł finansowo mu pomagał.

Po studiach, z bardzo dobrymi wynikami, można stwierdzić ze świadectw, wrócił do Cieszyna. Ale ciężko było z pracą. Zdecydował się zostać profesorem w szkole średniej. Rok uczył w Jägerndorf (obecnie Krnov na Śląsku Opawskim), potem rok w morawskim Brnie, później w Cieszynie, w Szkole Realnej i Gimnazjum, a także w polskich parafkach przy niemieckim seminarium nauczycielskim. Później prowadził kursy dla interesujących się sztuką malarską. Miał wystawy swoich obrazów. Mieszkał w Cieszynie w domu przy ul. Nowe Miasto 27. Jest to zabytkowy dom i byłby się świetnie nadawał na muzeum, ale po II wojnie dzieła ojca zostały przeniesione do Muzeum w Cieszynie. Zmarł 20 lipca 1947 roku.

Znał go cały Cieszyn. Zawsze chodził z krzesłem malarskim po okolicach Cieszyna i malował krajoznictwo. Czasem odbywał wędrowki razem z uczniami albo z innymi osobami interesującymi się sztuką. Pod koniec życia stracił wzrok, co było dla niego najcięższym ciosem. Ale zniósł to cierpliwie, jak wszystkie doświadczenia w życiu, których nie brakowało od najmłodszych lat aż do śmierci. Poehowany został na cmentarzu ewangelickim przy ul. Bielskiej, razem z żoną Martą z Folwarcznych.



„Izba regionalna moich rodziców” — rysunek Karola Niedoby. ● Reprod.: Dominik Dubiel.

DWÓJKA JUŻ W KIOSKACH

W kioskach pojawił się 2 nr kwartalnika społeczno-artystycznego „TAK I NIE ŚLĄSK”. Tym razem pragnę zachęcić Cię, Drogi Czytelniku — pisze redaktor naczelny kwartalnika Kazimierz Zarzycki w artykule wstępnym — do uważnego potraktowania tematów dotyczących przemysłowego charakteru Śląska i wynikających stąd różnorodnych zagrożeń ekologicznych. Tematy te zostały podjęte w materiałach „PRZEKLEŃTWO BOGACTWA” Wandy Wolskiej-Kurbiel, w dyskusji redakcyjnej z udziałem rektora US, prof. Sędzimir Macieja Klimaszewskiego, rektora SAM, prof. Mieczysława Łuciaka, rektora AP, prof. Jerzego Rokite, przewodn. Oddziału PAN w Katowicach, prof. Tadeusza Zagajewskiego oraz redaktorów K. Zarzyckiego i Wiesława Wilczka, a także w socjologicznym szkicu „KROPLA ZDROJU” Tadeusza Flisiuka i w zapiskach tragicznego losu Augustyna Haloty, którego biografia stanowiła pierwowzór filmowego bohatera „Paciorków jednego rożnca” Karola Hlubryki.

Nadolizlańskiego czytelnika mogą jednak szczególnie zainteresować cieszyńskimi. Nie znajdujemy ich w tym zeszycie przesadnie dużo, ale za to przedniej klasy. Idzie przede wszystkim o wspomnienie prof. Kazimierza Popiłka „POWRÓCIŁ TYLKO JEDEN”, rozpoczynający się od wzruszającego wyznania: „Mój Śląsk to przede wszystkim, chociaż nie wyłącznie, ale w pierwszej kolejności mój Śląsk Cieszyński, moje miasto Cieszyn. Tam się urodziłem, chodziłem do szkoły powszechnej i gimnazjum, tam podjąłem pierwszą pracę zawodową w gimnazjum, do którego uczęszczałem. Śląsk

Cieszyński, Cieszyn, miasto moich pierwszych koleżeńskich przyjaciół i studenckich miłości”. Do tej grupy materiałów należy także esej „ŚWIATŁO I MROK. W TAT- RZANSKICH OPUSACH WOJCISCHA KLARA”, pióra znakomitego rzecznicza cieszyńskiej muzyki poza granicami regionu i kraju, kompozytora rodem z Góleszowa Ryszarda Gabryśia, a także recenzję „GUSTAWA MORCINKA LISTOW SPOD MORWY CIĄG DALSZY” opracowanego przez Krystynę Heską-Kwaśniewicz.

Wierni zasadzie „dla każdego coś mądrego” redaktorzy pomieścili w 2 n-rze kwartalnika również wywiad — rzekę Tadeusza Kijonki z tłumaczem literatury rosyjskiej na niemiecki Karlem Dedecusem, Walek- wem Wiesława Cienclay i Marianą Skrzew- Walewskiego z muzykiem „ARIA- kiem szkic Tomasz Rudomino o malarstwie Karola Wierzbickiego, opowiadanie „DNA” Bogdana Drozdowskiego, Marli Korusiewicz i Andrzeja Pańty oraz recenzję Mirosława Fazana znakomitej książki Wilhelma Szewczyka „SYNDROM SI- SKI”, zawierającej m. in. eseje o Pawle M- sole, rodaku leszlańsko-wędrzyńskim, i Ondrze Lisohorskim — utalentowanym pol- ecie piszącym „Jaskin Językiem” powsta- lym na pograniczu kultur czeskiej, polskiej i słowackiej.

Również i do tego zeszycu dołączono an- kietę, która — wypełniona i oplecztowana w kiosk — weźmie udział w losowaniu 50 tys. zł z przeznaczeniem na zakup dzieła sztuki współczesnej. Czytelnikom wypad- więc życzyć i mądrej lektury, i szczęścia w losowaniu.

ODZNACZENIA

W Domu Ludowym w Hażlach odbyło się spotkanie władz gminy z aktywem. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Franciszek Szezerba (Kończyce W.), Srebrny Krzyż Zasługi Jan Król (Brazówka) i Teofil Pilorz (Pogwizdów). Brązowy Krzyż Zasługi Józef Bieleś (Hażlach), Jan Pierchala, Adam Sabela (obaj Zamarski) i Hanna Witoszek (Kończyce W.). Złota odznaka Zasłużony Działacz LOK wręczono Antoniemu Cincichowi (Hażlach), a srebrną Stanisławowi Szczyrbie (Hażlach). (r)

PLENUM MK SD

W dniu Święta Odrodzenia odbyło się uroczyste posiedzenie Miejskiego Komitetu SD w Cieszyńsku, które zbiegło się z rocznicą II Kongresu Stronnictwa Demokratycznego. Obrady prowadził z-ca przewodniczącego MK Władysław Szezerbański.

Około 100 referat wygłosił Franciszek Halski. Boleś Nitra omówił sytuację polityczną w pierwszych latach powojennych oraz stanowisko SD, które wyrażało pełne oparcie dla polityki nowej władzy ludowej. (r)

TUŻ '86

Już jutro, 2 bm. o godz. 11, nastąpi uroczyste otwarcie IV Rejonowego Złotu Pokoleń TUŻ '86. Organizatorzy Rejonu Komisja Historii Ruchu Mł. i młodzieży oraz Zarząd Miejski ZSMP w Cieszyńsku przegłosowali wiele atrakcji. Min. koncertować będzie orkiestra dęta KWK „Manifest Lipcowy”, wystąpi zespół folklorystyczny „Torka” z Cieszyńska i zespół regionalny „Jesznianka” z Lesznej G. Będzie można próbować szczęścia w loterii fantowej oraz otrzymać wydanie specjalnego informatora zlotowego. Nie zabraknie tradycyjnej grochówki. Byłym działaczom młodzieżowym wręczone zostaną odznaczenia im. Janka Krasickiego.

Organizatorzy zapraszają do ochroniska PTTK „Pod Tulem” b. aktywistów ZWM, OM TUR., „Wici”, ZMP, ZMS, ZMW oraz działaczy ZSMP działających w Cieszyńsku. (kar)

ODZNACZENIA KOMBATANTÓW



Z-ca naczelnika Ryszard Mazur dekoruje pplk. Jana Baran medalem Za Udział w Walkach w Obronie Władzy Ludowej. ● Fot.: Józef Matysiak

Z okazji Święta Odrodzenia Polski w sali świetlicy w ośrodkach działkowców „Celmy” w Cieszyńsku odbyło się uroczyste zebranie MK ZBoWiD. Uczestniczyło 52 kombatanów oraz z-ca naczelnika miasta Ryszard Mazur i przewodn. MK SD Zdzisław Babiński. Referat na temat aktualnej wymowy 42 rocznicy Manifestu PKWN wygłosił kier. Sekcji Historycznej MK ZBoWiD-u Franciszek Halski.

Przedstawiciele władz miejskich R. Mazur i Z. Bogdanowicz udekorowali kombatanów pamiątkowymi odznaczeniami. Medale Zwycięstwa i Wolności otrzymali: Adam Szezerbański, Alojzy Wacławik, Wincenty Wądek, Helena Płonka, Piotr Sperka, Paweł Szezerbański, Paweł Strużyna i Zofia Golasowska. Medale Za Udział w Walkach w Obronie Władzy Ludowej: Jan Baran i Michał Jarmolik, a Medal 40-lecia Polski Ludowej — Franciszek Banot. (o)

NR 31 (1295) ● ROK XXIX ● 1—7 VIII 1986 R. ● CENA 8 ZŁ

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 ● NAKŁAD: 28.305 EGZ. ● NR INDEKSU 35929

TYDZIEŃ KULTURY BESKIDZKIEJ NA PIĘCIU ESTRADACH

BOGATA PREZENTACJA FOLKLORU

Jak już informowaliśmy, w najbliższą niedzielę rozpocznie się na estradach Wisły, Szczyrku, Żywca i Makowa Podhalańskiego XXIII Tydzień Kultury Beskidzkiej. Równolegle w Żywcu odbywać się będzie Festiwal Folkloru Górali Polskich, a w Ujsołach — Wawrzyniawie Hudy. Dodatkowa, piąta estrada TKB zostanie w tym roku po raz pierwszy zlokalizowana w Krakowie na Rynku Prezentować na niej będą swe umiejętności wybrane zespoły regionalne.

W TKB wystąpi 70 zespołów krajowych oraz z Danii, RFN, Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Szwecji i Węgier. Tradycyjnie wystąpi też „Gorol” — zespół Polskiego Związku Kultu-

ralno-Oświatowego w Czechosłowacji.

Organizatorzy Tygodnia w Wiśle przygotowali szereg dodatkowych atrakcji. W Parku Konepzińskiego czynne będą tzw. żywe wysta-

wy, w ramach których artyści ludowi zaprezentują swój warsztat twórczy. W kioskach podawane będą potrawy regionalne, pod arkadami zostanie zlokalizowany jarmark, a w różnych punktach miasta czynne będą wystawy. Twórczość Czesława Kuryatły będzie można podziwiać w Muzeum Beskidzkim, rzeźbę Bronisława Prochera z Zaolzia i Zbigniewa Niemca z Ustrońa — w schronisku „Barania Góra” przy ul. Lipowej

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Ubiegłoroczna publiczność dobrze zapamiętała pełen werwy i radości występ zespołu regionalnego „Jaworzynka”. ● Fot.: Henryka Tomaszczyk.

PRZEMYT NADAL KWITNIE

WZMOŻONY RUCH NA PRZEJŚCIACH GRANICZNYCH

Mamy pełne lata. Ruch panuje nie tylko w beskidzkich ośrodkach wczasowo-turystycznych, ale także na przejściach granicznych w Cieszyńsku, Zebrzydowicach i w Chałupkach. Średnio przejeżdża przez nie codziennie 1.141 samochodów osobowych, 165 TIR-ów i 67 autokarów. Znacznie więcej niż przed rokiem. O ile w I półroczu ub. r. przekroczyło granicę w wymienionych miejscowościach 1.655 tys. osób, o tyle w minionym półroczu już 1.848 tys. Ilość odprowadzonych samochodów osobowych wzrosła w tym samym czasie ze 147 tys. do 159 tys., autokarów z 5,9 tys. do 8,7 tys., samochodów ciężarowych z 29,2 tys. do 32,8 tys. a podługów towarowych z 8,9 tys. do 9,3 tys.

Należności celne za przewożone towary uległy w po-

równaniu z ub. r. obniżce z 461.794 tys. do 320.159 tys. zł, 1.561 tys. do 1.812 tys. zł wzrosła natomiast wartość depozytów rzeczowych.

Tak mają się sprawy z legalnym wywozem i przywozem towarów. Alifel. legalnej turystyce towarzyszy nadal pseudoturystyka czyli wyjazdy w celach mniej lub bardziej handlowych. W ub. r. wszczęto 1.680 spraw zajmując towarów 110.459 tys. zł. Najwięcej spraw, bo 1.434, dotyczyło przemytu — a 246 — przestępstw i wykroczeń dewizowych. — 876 spraw wszczęto przeciw obywatelom polskim, 300 przeciw cudzoziemcom a 504 przeciw sprawcom nieznany. O sprawcach nieznanych mówi się wówczas, gdy odnajduje

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DLA POTRZEB „URSUSA”

Między „Celma” a producentem ciągników — zakładami „Ursus” zostało zawarte porozumienie, na podstawie którego cieszyńska fabryka podejmie produkcję zestawów narzędzi do licen-

cyjnych ciągników „Massey-Ferguson”.

W skład zestawu wchodzić będą m.in. klucze płaskie, trzpieniowe, szczypce i wkręta. (m)

WYLEGARNIA PISKŁAT

RSP „Przyjaźń” w Zamarskich gospodaruje na powierzchni 504 ha. Systematycznie doinwestowuje swoje gospodarstwo. Ostatnio oddano 132-stanowiskową bukalarnię w Gumnach. Obecnie brygady własnego Zakładu

Remontowo-Budowlanego budują suszarnię zielenek wraz z mieszalnią pasz i magazynem oraz wylegarnię pisklat kurzych. Jak informuje prezes „Przyjaźni” Jan Delong, obiekty zostaną uruchomione w styczniu 1987 r. (r)

RUDOLF CIENCIAŁA

INŻYNIEREM ROKU

W lutym br. rady wojewódzkie Naczelnej Organizacji Technicznej w Bielsku-Białej, Częstochowie, Katowicach i w Opolu ogłosiły przy współpracy Ośrodka Radiowa-Telewizyjnego w Katowicach i redakcji „Dziennika Zachodniego” plebiscyt na przyznanie tytułu „Inżyniera Roku”.

Jedną z czterech osób, którym przyznano ten zaszczytny tytuł (dla każdego województwa po jednej) jest inżynier Rudolf Cienciało — kierownik laboratorium w Cieszyńskiej Fabryce Farb i Lakierów.

R. Cienciało pracuje w „Polifarbie” od 22 lat. Pełni funkcję m. in. kierownika kontroli technicznej, szefa produkcji, głównego technologa. Fabrycznym laboratorium kieruje od 22 lat. Za trudnienie w tym odpowiedzialnym dziale wzrosło w tym czasie ponad dwukrotnie.

R. Cienciało, osobiście i z udziałem podległych mu pracowników, opracował dziesiątki nowych wyrobów lakierowych, całych asortymentów, jak również nowych

technologii. Szczególne osiągnięcia ma w zakresie opracowania wyrobów lakierowych do drewna i materiałów drewnopodobnych. Korzystają z nich m. in. przemysły stolarski i meblowy; wiele spośród nich otrzymało znak najwyższej jakości — Q.

Kierownik laboratorium w „Polifarbie” jest czołowym racjonalizatorem fabryki. Do produkcji zostały wdrożone 43 jego wnioski racjonalizatorskie i 9 patentów, a dalsze 2 patenty znajdują się w trakcie zatwierdzania. Zasłowanie tych wniosków i patentów przyniosło gospodarce narodowej wymierne efekty w postaci wyrobów antyimportowych i eksporto-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

WZOROWI SPRZEDAWCY

Z okazji Święta Odrodzenia odbyło się 19.VII. w Klubie TPPR w Cieszyńsku uroczyste spotkanie pracowników Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Uczestniczyli m. in.: I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin, przedstawiciele dyrekcji Oddziału Wojewódzkiego RSW, a także dyrekcji Oddziału cieszyńskiego Jerzy Antonik i Jerzy Stawarczyk. Obecny był również przewodn. NSZZ Tadeusz Hołkwa. Zasłużonym pracownikom wręczono odznaki Wzorowi Sprzedawcy I, II i III st. Otrzymały je: Jędrzej Krauz i Maria Walach (I st.), Halina Mensik i Aniela Podgórska (II), Maria Puchala, Irena Sztwiertnia i Helena Łozak (III).

W części artystycznej wystąpił Teatr Poezji przy Kawiarni „Bard” z Lesznej G. (o)

BĘDZIE WODA

Ciągle nierozwiązany jest problem braku wody we wszystkich sołectwach gm. Istebnej. Sytuacja powinna jednak ulec poprawie dopiero pod koniec bież. pięcioletki. Jak informuje naczelnik inż. Stanisław Probusz, 180 rodzin z Koniakowa otrzyma wodę ze źródła „Buszkowina”. Inwestycja będzie kosztować 70 mln zł i powinna być ukończona za 3

lata. Generalnym wykonawcą są Wojewódzkie Zakłady Urządzeń Wodnych w Kętach. Pracuje też społeczny komitet budowy wodociągu, któremu szefuje Tadeusz Kozubek.

Opracowany program zaopatrzenia gminy w wodę przewiduje m.in. wykorzystanie źródła Złotego Gronia, Olzy i Gańczorki. W planie jest też regulacja Olzy. (r)

ĆWIERĆWIECZE PRACOWNI MEDYCyny NUKLEARNEJ

Od ćwierć wieku działa w Cieszyńsku diagnostyczna pracownia medycyny nuklearnej, mieszcząca się w paw. VII Szpitala Śląskiego. Jej powstanie było zasługą głównie b. dyrektora szpitala, doc. dr. Alfonsa Mackawskiego, który uzyskał za pośrednictwem Światowej Rady Kościołów Ewangelicznych jedną z podstawowych urzędzeń — licznik cząstek. Cennej pomocy udzielili także pracownicy Instytutu Onkologii w Gliwicach. Od początku współpracował z nimi b. pracownik szpitalnego laboratorium, biochemik mgr Karol Skalka.

W r. 1975 został zatrudniony w pracowni fizyk mgr Alfred Holisz, z inicjatywy którego wyposażono ją w nowoczesny sprzęt i aparaturę.

Tak np. scyntygraf umożliwił specjalistyczne badania tarczycy, mózgu, nerek i wą-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Ursula Mospan przeprowadza badania dynamiczne nerek na radiocyklografie. ● Fot.: Henryka Tomaszczyk.

WZMOŻONY RUCH

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

się przemysł, najczęściej w wagonie kolejowym, ale nikt się do niego nie przyznaje.

W I półroczu br. zanotowano 942 sprawy, z czego 817 przypada na przemył a 125 na przestępstwa dewizowe. Na obywateli polskich przypadało niemal dokładnie tyle spraw co na cudzoziemców. Wartość przemytu i przewożonych nielegalnie dewiz wyniosła ogółem 91,766 tys. zł, a na 1 sprawę przypadło 97,4 tys. zł. Przedmiotem nielegalnego wywozu z Polski są od dłuższego czasu głównie wyroby futrzarskie, ze skór lisich i nutril, srebrna biżuteria, spodnie, bluzy, chustki na głowę, wiertarki elektryczne, części samochodowe, zabawki, broszki, maskotki, a także waluta — zarówno polska jak i obca. W przywozie natomiast dominują zegarki elektryczne i baterie do nich, blamy karakulowe, owoce południowe oraz polska waluta.

Spośród obcokrajowców najczęściej przekraczają granicę Jugosłowianie, którzy przyjeżdżają do Polski w ramach wymiany bezdekwizowej i nie są objęci obowiązkiem wymiany walut. Most Przejazdowy w Cieszynie przekroczyło w I półroczu ponad 36 tys. Jugosłowiańskich obywateli. Pobrano od nich należności celne w wys. 55,596 tys. zł. Ponadto zajęto towary wartości ok. 5,530 tys. zł, które sprzedano upublicznilnym jednostkom handlowym. Wszczęto również przeciw Jugosłowianom 157 spraw karnych skarbowych o przemył wartości 12,631 tys. zł.

W niektórych kręgach panuje przekonanie, że koszty zagranicznej wycieczki muszą się co najmniej zwrócić. I że osiągnięcie tego jest realne. Na granicy okazuje się jednak, że przestępstwa celne i dewizowe nie uchodzą płazem, i że się absolutnie nie opłacają. (m)

Zakład Przemysłu Drzewnego w Istebnej należy do mniejszych tartaków wchodzących w skład katowickiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Zatrudnia 51 osób; w pracach pomaga też 10 więźniów.

Niewielka załoga produkuje rocznie 15,5 tys. m sześć. tarcicy, głównie świerkowej. Drewno do produkcji pochodzi z Nadleśnictwa Wisła. Blisko 30 proc. tarcicy otrzymywanej z doskonałej jakości istebniańskiego świerka jest eksportowane m.in. do Anglii, RFN i Holandii.

W ub. r. przekazano do użytku stolarnię. Co miesiąc wykonuje się tu blisko 170 m sześć. boazerii, tarcicę podłogową, a także świadczy u-

ISTEBNIAŃSKA TARCICA

slugi dla ludności w rodzaju strugania tarcicy i jej suszenia. Ta ostatnia czynność możliwa jest dzięki uruchomieniu 2 suszarni spalinywych. Własne rozwiązanie racjonalizatorskie umożliwiły z kolei zastosowanie spalania trocin w procesie suszenia drewna. Dzięki temu zaoszczędza się rocznie ok. 40 t węgla i koksu.

Jak informuje kierownik działu surowca i stolarki Franciszek Sikora, do produkcji wykorzystuje się również odpady. Na zamówienie wykonuje się klocki podłogowe służące do brukowania

hal fabrycznych oraz okorki dla przemysłu górniczego i żrżyny defibrycyjne służące do produkcji płyt pilśniowych.

W ostatnich latach poprawiły się znacznie warunki pracy załogi, chociaż nadal wiele ciężkich prac czeka na modernizację. Udało się zmechanizować m.in. roboty na linii traku. Załoga posiada stołówkę, podawane są posiłki regeneracyjne, jest ciepła woda, są umywalki i natryski. Pod dostatkiem jest również ubrań roboczych i ochronnych, które jednak nie są najwyższej jakości. (kar)



W Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Istebnej pełną parą pracują dwa trniki. • Fot.: Stanisław Ceranowicz.

STRESY SĄ NIEPOTRZEBNE

— Ucieżwy podróżny nie musi przeżywać w Biurze Paszportowym żadnych stresów — oświadczył rzecznik prasowy szefa WUSW w Bielsku-Białej mjr Włodzisław Adamiec w odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w 26 n-rze GŁOSU. — Złożywszy dokumenty potrzebne do wystawienia paszportu obywatel otrzymuje od urzędnika Biura potwierdzenie ich odbioru wraz z podpisem i datą, a po upływie 1 miesiąca zawiadomienie o decyzji. Niepotrzebne jest zatem nachodzenie urzędników w terminie wcześniejszym, ani tym samym wystawianie na korytarzach i tworzenie sztucznych kolejek.

Mjr W. Adamiec przybył do redakcji natychmiast po ukazaniu się w druku krytycznych uwag nt. procedury wystawiania paszportów. „Bardzo nam zależy na rzetelnej i sprawnej obsłudze obywateli — powiedział. — W najgorszym okresie turystycznym, tj. od połowy maja do końca sierpnia, do pracy w biurach paszportowych są oddelegowywani dodatkowi pracownicy. Przyjął się w tych biurach dobry zwyczaj załatwiania wszystkich oczekujących danego dnia na decyzję klientów, czego więcej są one czynne nawet po godzinach urzędowania. Jeśli zatem można by kogoś prosić o wyrozumiałość i pomoc, to raczej podróżnych. Wielu z nich mogłoby wszak składać podania o paszporty poza sezonem.”

Dlaczego nie wystawia się na korytarzach druków paszportowych? — Z tego powodu, że w latach 1980/81 stały się one przedmiotem nielegalnego handlu. W biurach ich brakowało, były natomiast dostępne na bazarach. Nie chcemy więcej do takiej sytuacji dopuścić — oświadczył rzecznik. A na zarzut o niewystawianiu w cieszyńskim Biurze list osób, którym przyznano paszporty, odpowiedział, że jest to praktyka zgodna z prawem. Urzędnik nie tyle nie chce wystawić listy, co jest wczę zobowiązany do chronienia tajemnicy prywatnej obywatela. Również wielu klientów nie żęczy sobie podawać do publicznej wiadomości, że posiada paszport i wybiera się za granicę. Wszystko wskazuje na to, że listy nowo upieczonych właścicieli paszportów znikają także z innych biur paszportowych.

W cieszyńskim Biurze wystawia się w sezonie więcej paszportów niż w niejednym mieście wojewódzkim. Wynaga to szczególnej sprawności jego pracowników, ale też i wyrozumiałości i chęci współdziałania ze strony klientów. (kk)

ZAGUBIONA PORTMONETKA

W poniedziałek 21 VII, mieszkanka Cieszyńska Ernestyna Sier znalazła na ul. Kolejowej, w pobliżu skrzyżowania z ul. Bielską, portmonetkę z niewielką sumą pieniędzy. Zguba jest do odebrania w redakcji GŁOSU.

LIPCOWE FESTYNY

W BRENNEJ...

Dnia 20 ub. m. organizacja związkowa wspólnie z administracją Odlewni Żeliwa w Skoczowie zorganizowała w Amfiteatrze w Brennej festyn odlewniczy. Zgromadził on ok. 1400 osób, nie tylko pracowników FSM.

W muszli koncertowej odbył się koncert gwiazd. Wystąpili m.in. Irena Jarocka, Andrzej Rybiński, Władysław Komar oraz finaliści XI Konkursu Piosenki Czeskiej i Słowackiej. Koncertowały też zespoły „Aura”, „Familia”, „Delta”. Duże brawa zebrał również zespół regionalny „Cieszyńscy” z Zamark i kabaret „Andrus” z Ustronia-Jaszcowa. Do późnych godzin wieczornych bawiono się na dyskotekę.

Organizatorzy przygotowali także konkursy rekreacyjne. Największym powodzeniem cieszyły się wieloboje zręcznościowe oraz konkurs rodzinny. Najlepsi w poszczególnych dyscyplinach rekreacyjno-sportowych otrzymali nagrody w postaci atrakcyjnego sprzętu gospodarstwa domowego i turystyczno-sportowego.

...W SKOCZOWIE

Przez 2 dni (19-20 VII) na os. Szewczyka trwał festyn zorganizowany przez KOSM nr 5 oraz Społeczną Radę Klubu „Ruch” nr 114 w Skoczowie.

Pomimo nie najlepszej pogody, festyn zgromadził wielu mieszkańców i zapewnił im doskonałą zabawę. Do

tańca przygrywał zespół wokalo-instrumentalny „Czarne Kapelusze”. W programie estradowym wystąpili m.in.: zespół młodzieżowy „Uran”, kabarety „Szewczyk” i „Kierpiec” oraz zespół regionalny „Jedność”. Odbyły się też konkursy piosenki i recytacji oraz liczne imprezy rekreacyjno-sportowe dla dzieci. Do najładniejszych zorganizowano dyskotekę.

...I W USTRONIU

Na stadionie Kuźni oraz w Amfiteatrze Miejskim w Ustroniu odbył się festyn kuźników, zorganizowany przez NSZZ Pracowników Kuźni przy FSM Skoczów-Ustron.

W ramach udanej imprezy przeprowadzono m.in. turniej rekreacyjny pomiędzy Zakładami Kuźniczymi ze Skoczowa i Ustronia oraz konkurs sprawnościowy użytkowników „fiata 126p”. W koncercie wystąpili m.in. kabarety „Tolu Party” i „B-Complex” oraz Danuta Morel. Całość prowadził Jerzy Jakubowski. (r)

PSS w Ustroniu urządziła w Parku Kuracyjnym festyn spółdzielczy. Atrakcją były konkursy sprawnościowe dla dzieci, m.in. zawody rowerowe, wysiłki w workach, malowanie na asfalcie itp. Ogółem uczestniczyło ok. 150 dziewcząt i chłopców.

Czynne były stoiska z wyrobami własnej produkcji. Przygrywał zespół „Czarne Kapelusze” ze Skoczowa. (s)

R. CIENCIAŁA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

wych, jak również zwiększenia wydajności urządzeń produkcyjnych.

Mer inż. Rudolf Cienciała był kilkakrotnie nagradzany w wojewódzkich konkursach

NOT, a w r. 1981, za wdrożenie technologii produkcji żywicy epoksydowej Epidian 012, jego zespół otrzymał III nagrodę Ministra Przemysłu Chemicznego w konkursie na najlepsze opracowanie naukowo-badawcze i rozwojowe w dziedzinie przemysłu chemicznego. 3 lata wcześniej został odznaczony Złotą Odznaką Za Zasługi dla Przemysłu Chemicznego.

OFERTA DLA PINGPONGISTÓW

W sezonie 1986/87 odbywać się będą kolejno rozgrywki międzyzakładowej ligi tenis stołowego o puchar naczelnika m. Cieszyńska. Zamierzając wziąć udział w rozgrywkach drużyny zakładów pracy, wyłącznie z obszaru Cieszyńska winny się zgłaszać do

dnia 10 września w „Miastoprojekcie”, Cieszyń, ul. 1 Maja 18, tel. 21-358, oraz dokonać wpłaty wpisowego w wysokości 1.500 zł w Oddziale Miejskim TKKF, Cieszyń, ul. Kochanowskiego, tel. 22-146. (o)

KOLEGIUM UKARAŁO

Ref. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 4 VII 1986 r. sprawy Edwarda Florka, zam. w Ślawkowicach 138, obwinionego o to, że w okresie od grudnia 1985 r. do 3 lipca 1986 r. mieszkając przy ul. Przykopa 27 w Cieszynie nie dopełniwszy obowiązku na nim obowiązku meldunkowego, a nadto w okresie od kwietnia do 3 lipca 1986 r. nie pracował i nie pobierał nauki, a jednocześnie nie dopełnił obowiązku zgłoszenia się w Wydziale Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Cieszynie, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 50 tys. zł. (kr 325)

Ref. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 25 IV 1986 r. sprawy Rudolfa Owczarzewskiego, zam. w Kończykach Wielkich 151, obwinionego o to, że od marca 1986 r. uchylał się od obowiązku posiadania dowodu osobistego, czym naruszył przepisy ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę ograniczenia wolności w postaci składowania na 3 miesiące do upublicznionego zakładu pracy z równoczesnym potrąceniem 25 proc. wynagrodzenia za pracę. (kr 328)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie rozpoznał dnia 4 XI 1985 r. sprawę Edwarda Popka, zam. w Pruchnej 461, oskarżonego o to, że dnia 7 lipca 1985 r., będąc nietrzeźwym, uderzył w bieżę „Na Rozdrożu” w Pruchnej bez powodu kilkakrotnie pięścią w twarz Jana S., powodując u niego złamanie szczęki dolnej, czym naruszył czynności narządów zwała na czas powyżej 7 dni.

Sąd Rejonowy: 1. uznał osk. Edwarda Popka za winnego popełnienia czynu opisanego w oskarżeniu i za czyn ten skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tej kary okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 13 września do dnia 4 listopada 1985 r.; 2. orzekł na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia nawłazkę w wys. 20 tys. zł. na rzecz Zarz. Woj. PCK w Bielsku-Białej nawłazkę w wys. 20 tys. zł oraz na rzecz pokrzywdzonego Jana S. nawłazkę w kwocie 10 tys. zł; 3. orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”; 4. obciążył oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 1.620 zł i opłatą w kwocie 6 tys. zł. (kr 324)

CIESZYŃSKIE ZAKŁADY KARTONIARSKIE W CIESZYŃNIE

zafrudnią natychmiast:

- ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH (wykrojnkarzy)
- NASTAWIACZY MASZYN
- MĘCZYZYN DO OBSŁUGI MASZYN PAPIERNICZYCH

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW PRZYJMUJE ORAZ INFORMACJI W SPRAWIE WARUNKÓW PRACY I PŁACY UDZIELA DZIAŁ KADR CIESZYŃSKICH ZAKŁADÓW KARTONIARSKICH UL. MICHEJDY 23 340kr

UWAGA!

W związku z rozpoczęciem prac nad opracowaniem nowego rozkładu jazdy autobusów na lata 1987/88 — Krajowa Państwowa Komunikacja Samochodowa Oddział w Cieszynie informuje o możliwości nadsyłania wniosków w terminie do 20.08.1986 r.

Jednocześnie informujemy, że rozpatrywane będą tylko wnioski zaopiniowane przez terenowe organy administracji państwowej. 337kr

FABRYKA AUTOMATYKI CHŁODNICZEJ CIESZYŃ, UL. STAWOWA 50

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- samochodu ŻUK A-11, rok prod. 1977, cena wywoł. 210.000 zł
- samochodu OSINOBUS, rok prod. 1975, cena wywoł. 205.000 zł
- przyczepy jednoosiowej do TARPANA, rok prod. 1977, cena wywoł. 35.000 zł

Ogłędzin pojazdów można dokonywać codziennie w godz. 6-15. Przetarg odbędzie się w 1986.08.15 o godz. 10. W przypadku, gdy i przetarg nie dojdzie do skutku, po upływie 14 dni, tj. w 1986.08.29 odbędzie się II przetarg.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie zakładowej, najpóźniej do godziny 9 w dniu przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 341kr

Za okazaną pomoc, wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego drogiego Ojca, Tadeusza i Danusia

śp. Franciszka SIWKA

delegacjom, krewnym, przyjaciółom, znajomym i sąsiadom serdeczne podziękowanie składają

CÓRKI z RODZINAMI

Za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego drogiego Zmarłego

śp. Franciszka TRACZA

delegacjom KROWID i Związku Inwalidów Wojennych, krewnym, znajomym i sąsiadom, serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

— Nie mieliśmy początkowo zamiaru ustawy o szerszym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw przedstawić, została bowiem szczegółowo omówiona w prasie codziennej oraz w Radiu i w TV. Z telefonów i listów wnosimy jednak, że dalece nie wszyscy jest zrozumieli...

— Obserwacje, które poczyniliśmy w Prokuraturze, to potwierdzają. Oddaliśmy do dyspozycji zainteresowanych jeden z naszych numerów telefonicznych, na którym ustawicznie ktoś „wisi”. Pytania dotyczą nawet spraw podstawowych.

— Zaczniemy od takiego właśnie. Kto może skorzystać z aktu łaski, który uchwilił 17 bm. Sejm?

— Ustawa dotyczy 3 grup sprawców przestępstw politycznych i skarbowych. Pierwsza to winni przestępstw przeciw państwu lub porządkowi publicznemu, druga to winni innych przestępstw. Wreszcie grupa trzecia to sprawcy przestępstw już skazani prawomocnymi wyrokami, których ustawa może objąć z uwagi na ich właściwości osobiste. Ustawa reguluje także postępowanie w formie wykroczeń zwykłych i skarbowych.

AKT ŁASKI

Rozmowa z prokuratorem rejonowym w Cieszynie Eugeniuszem Krajcerem

— Unika się terminu „amnestia”. Dlaczego?

— Greckie słowo „amnestia” oznacza niepamięć. Tymczasem darowanie kary na podstawie ustawy z 17 lipca — nie mówiąc już o jej złagodzeniu — nie oznacza zapomnienia jej w niepamięć, automatyczne zaliczenie. Został ustanowiony okres próbny, który będzie obowiązywać do końca przyszłego roku. Jeżeli w tym czasie skazany, który skorzystał z ustawy, popełni nowe umyślne przestępstwo w rodzaju tego, za które został wcześniej ukarany sądownie, postępowanie karne będzie podjęte na nowo — darowane lub wykonane kary zostaną w pełni wykonane, a warunkowe zwolnienie — odwołane.

— Powiedzmy kilka słów o pierwszej grupie: skazanych na przestępstwa przeciw państwu lub porządkowi publicznemu. Czy mamy z nimi w Cieszynie do czynienia?

— Nie mieliśmy, gdyby nie przestępstwa graniczne, w tym próby nielegalnego przekroczenia granicy państwa. Dotychczas się ich nie zdarzyło z reguły osoby spoza regionu, ale są rozpatrywane przez tutejszą Prokuraturę i trafiają do tutejszego Sądu.

— Czy wszystkie przestępstwa przeciw państwu i porządkowi publicznemu są objęte ustawą?

— Wyłącznie, że nawet przestępstwa, które ustawa obejmuje mogą zostać darowane lub złagodzone, ale nie muszą. Decyzje w konkretnych sprawach pozostawiono kompetencji organów śledztwa i wymiaru sprawiedliwości.

— Z przestępstw pierwszej grupy już ustawodawca wyłączył te o największym ciężarze gatunkowym: szpiegostwo, sabotaż, udział w spisku przeciw PRL, afery dewizowe. Sprawcy tych przestępstw mogą skorzystać z dobrodziejstwa ustawy tylko w wypadkach wyjątkowych, uzasadnionych szczególnymi względami, gdy z odpowiedzialności wystąpi do Sądu Najwyższego Prokurator Generalny PRL.

— A jeżeli sprawcy nie przedstawiono dotąd zarzutu o popełnienie przestępstwa?

— Jeżeli zgłosi się przed upływem br. w organach śledztwa, ulawni rodzaj, czas i miejsce popełnienia przestępstwa, oraz oświadczy, że zaniecha przestępstwa, nie zostanie przeciw niemu wszczęte postępowanie, a jeżeli postępowanie takie jest już w toku, zostanie ono umorzone. Oświadczenia, o którym wspominałem, organ stosujący ustawę może zażądać na piśmie.

— Wolno sądzić, że znacznie więcej mamy sprawców przestępstw politycznych, których obecnie ustawa?

— Oczywiście, z dotychczasowego rozważania wynika, że była to głównie winni spowodowania wypadku drogowego (ale tylko po trzeźwemu) i alimentowego. Poza tym sprawcy zbrodni, gwałtu, bimbrowni i uprzywilejowani nielegalny handel alkoholem oraz środkami narkotycznymi, osoby, które dopuściły się kradzieży na szkodę przewoźnika.

— Co z trzecią grupą?

— Tu wchodzi w grę przedterminowe zwolnienia. Generalnym warunkiem jego zastosowania jest przeświadczenie sądu penitencjarnego o tym, że skazany, mimo że orzeczona kara nie została w pełni wykonana, nie wkroczy ponownie na drogę przestępstwa. Recydywista musi jednak odbyć co najmniej 3/4 orzeczonej kary pozbawienia wolności, pozostali dorośli sprawcy — co najmniej 2/3 kary, zaś sprawca, który nie ukończył w chwili przestępstwa 21 lat — co najmniej połowę kary pozbawienia wolności.

— Ustawa z 17 lipca zmienia te reguły na korzyść niektórych grup skazanych, można mianowicie zwolnić przedterminowo wcześniej, niż to przewidują omówione zasady. Powtarzam: mowa o wnioskach w tej sprawie prokuratura, uwzględniając opinie zakładu karnego.

— Ustawa ma zastosowanie wobec kobiet, które ukończyły przed 17 lipca lat 50 i wobec mężczyzn, którzy ukończyli lat 60. Dalej wobec osób, które sprawują bądź winny sprawować opiekę nad dzieckiem w wieku do 16 lat. Poza tym wobec tych, którzy w chwili popełnienia przestępstwa czynu nie ukończyli 21 lat, czyli wobec przestępców młodocianych. Wreszcie wobec sprawców przestępstw w nieumyślnych.

— Darowaniu ulegają kary aresztu, zastępczego aresztu i ograniczenia wolności za wykroczenia, w tym skarbowe, których dopuszczono się przed 17 lipca. Jeżeli natomiast postępowanie nie zostało jeszcze zakończone, kolegium je umarza.

— Jak Pan, jako prokurator, ocenia ustawę z 17 lipca? Czy nie spowoduje ona wzrostu przestępczości?

— Z inicjatywą w tym zakresie wystąpiła Rada Krajowa PRON. Zyskała ona akceptację X Zjazdu PZPR. Podstawową przesłanką, którą się kierowano, było rozszerzenie się idei porozumienia, umacnianie ładu i porządku społecznego.

— Negatywnych skutków stosowania ustawy, mimo że nie sposób wykluczyć ich w ogóle, można się zbytnio nie obawiać z tego powodu, że darowaniu lub złagodzeniu nie ulegają kary za przestępstwa najbardziej groźne, które wykonywane w warunkach recydywy, w stanie nietrzeźwości itd. Dla osób natomiast, które weszły w konflikt z prawem po raz pierwszy, które dopuściły się przestępstw o stosunkowo niewielkiej społecznej szkodliwości, dla młodocianych jest to kolejna szansa powrotu do normalnego życia. Na tym polega humanitaryzm ustawy.

Rozmawiał: ROBERT DANIEL

W 1981 r. nastąpił gwałtowny spadek produkcji książek. Łączny ich nakład osiągnął 133 mln egz., tj. zaledwie 3,7 egz. na 1 mieszkańca, podczas gdy w 1976 r. wskaźnik ten wynosił 4,6 egz. Uchwała IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii nakreśliła zadanie, by zwiększyć produkcję do 6-7 egz. na 1 mieszkańca. Mimo niezliczonych trudności materiałowych (papieru, błon filmowych, płyt offsetowych itp.) wskaźnik 6 książek został uzyskany. W 1985 r. wykonano 227 mln egz. książek i broszur. Jest to jednak rezultat nie tylko środków finansowych, wydatkowanych na rozwój i modernizację bazy poligraficznej, ale także — niestety — pracy w wolne soboty oraz w godzinach nadliczbowych.

Odbyło się to poza tym kosztem jakości książek. Obniżył się i nadal obniża udział książek w oprowie twardej, które stanowią już poniżej 8 proc. całej produkcji książkowej. Dla braci drukarskiej jest uwieczniające, że co bardziej wartościowe pozycje wydawnicze realizuje się poza granicami kraju, np. w NRD, Czechosłowacji, Finlandii czy w Jugosławii.

W ostatnich latach powstało wiele ważnych dla gospodarki narodowej inwestycji, natomiast w dziedzinie poligraficznej jedyną w ostatnich 15 latach inwestycją były Gdańskie Zakłady Graficzne.

Mieliśmy już wiele, nawet b. wiele dobrych programów rozwoju przemysłu poligraficznego. Prawie wszys-

tych samych zakładów? Program modernizacji poligrafii nie został wykonany m. in. z tego powodu, że brak było koordynatora, który by ujednolicił jej kierunki i ułatwił bieżącą działalność. Ale wymaga również kontroli rozdziału środków, zwłaszcza dewizowych. Czy większość środków nie trafiała aby do tych samych zakładów?

KULAWA POLIGRAFIA

W projekcie uchwały X Zjazdu znalazł się zapis, który przewiduje do 1990 r. wzrost produkcji książek do 8 egz. na 1 mieszkańca. Jest to jednak wskaźnik daleki od potrzeb w tym zakresie. Wg zgodnych ocen wydawców i księgarstwa roczne zapotrzebowanie na książki wynosi 10 egz. na 1 mieszkańca, a więc roczna produkcja winna się kształtować w granicach 360 mln egz. książek i broszur. Jeżeli natomiast uwzględnić przyrost naturalny ostatnich lat i prognozy GUS-u, w których w 1990 r. Polska będzie liczyć prawie 39 mln mieszkańców, zapotrzebowanie rynku księgarskiego należy szacować na ok. 390 mln egz. książek. Już nie długo dramatycznie wzros-

nie zapotrzebowanie na książki dla dzieci i młodzieży. Należy także uwzględnić większy popyt na podręczniki szkolne i akademickie, literaturę piękną, słowniki i encyklopedie. Niezbędne jest, by wzrostowi produkcji towarzyszyła stopniowa poprawa ich jakości i trwałości.

Można to uzyskać poprzez:

1. zwiększenie udziału praw twardych książek, zwłaszcza w produkcji podręczników szkolnych i akademickich;

2. koordynację rozwoju bazy poligraficznej w celu ograniczenia ilości stosowanych technik i technologii;

3. modernizację przemysłu papierniczego by uzyskać poprawę jakości i wytrzymałości wytwarzanego w kraju papieru;

4. zapewnienie dostaw pozostałych materiałów i surowców, jak: farb graficznych, błon filmowych, klejów, płyt presynsybilizowanych i in.

(Skróć wystąpienia delegatów na X Zjazd PZPR, sześć produkcji Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej Teodora Dziadka. Tekst wystąpienia został złożony do protokołu Zjazdu. Tytuł pochodzi od Redakcji.)

W isła posiada status letniska od 1911 r. Obecnie należy do jednych z największych ośrodków wczasowo-wypoczynkowych w kraju. Jest prawdziwym rajem dla turystów lat w zimie jak w okresie letnio-jesiennym. Na „letnikach” czeka tutaj ponad 100 pensjonatów oraz zbudowany na stokach Bukowej, Jarzembkiej i Partecznika kompleks domów wczasowych. Ośrodki te mają przyjąć jednorazowo ok. 5 tys. osób, kwatery prywatne 12 tys. a liczba uczestników sobotnio-niedzielnego wycieczek przekracza nieraz 25 tys. osób.

Status ośrodka wczasowo-wypoczynkowego oblige władze miasta do zachowania względnej harmonii między wymogami cywilizacyjnego rozwoju a czystością przyrody. W tym celu utworzono m. in. na stoku i szczycie Baraniej, rezerwat przyrody „Barania Góra” obejmujący ponad 384 ha oraz rezerwat „Wisła”, który na obszarze 17,8 ha obejmuje połacie Białej i Czarniej Wisłoki. Jest on rezerwatem wodnym utworzonym dla ochrony pstrąga potokowego w naturalnych warunkach jego bytowania.

Niestety, dynamiczna, nawet niekontrolowana rozbudowa ośrodków wczasowych bez niezbędnej kanalizacji ściekowej znacznie pogorszyła czystość miejscowych wód. Przeprowadzona w ub. r. przez Wydział Ochrony Środowiska Gospodarki Wodnej i Geologii Instrukcja domów wczasowych w miejscowości wykazała, że aż 35 nie jest podłączonych do kolektorów sanitarnych, natomiast w 16 obiektach stwierdzono nieprawidłowości w zakresie gospodarki ściekowej. Nie bez winy są właściciele prywatnych posesji, którzy często unikają budowania szkieletnych osadników i ryzykują odprowadzanie ścieków do prywatnych przyłoków, przydrożnych rowów i do ziemi. Jaskrawe sprzeczności w gospodarce ściekowej występują m. in. w prywatnych posesjach przy ul. Nowej w Jaworniku, w rejonie strażnicy WOP przy ul. Kopydło oraz w Wiśle-Malince.

Z analiz gospodarki wód no-ściekowej w mieście wynika niezbicie, iż w ostatnich latach zaszły istotne

ZMIANY W JAKOŚCI WÓD

Jeszcze w 1980 r. można było zaliczyć wody rzeki Wi-

powietrza. Podobny proces pogarszania się czystości wód, chociaż w mniejszej jednak skali niż w zbiorniku w Czarnem, występuje również w ujściu wody pitnej w Wiśle-Gósciejowie.

Pierwszoplanowym zada-

Dotychczas zgromadzono 160 mln zł, które przekazała załoga KWK „Pstrowski”. Lecz środki nie są największym zmartwieniem lokalnych władz. Opóźnienie rozpoczęcia budowy tak potrzebnej inwestycji blokują odwołania niektórych mieszkańców, których domki znalazły się w strefie ochronnej. Tak więc należy czekać na decyzję centrali. Jak w wielu podobnych przypadkach, również tutaj interes jednostki wziął górę nad interesem ogólnospołecznym.

W ostatnich latach pogorszyła się również

CZYSTOŚĆ POWIETRZA.

Opady pyłu przekraczają normę dozwoloną dla obszarów chronionych, to jest 40 t na km kw. w ciągu roku. Wg danych Sekcji Ochrony Powietrza Atmosferycznego WSSE w Bielsku-Białej średni opad pyłu wyniósł w 1984 r. 58,1, a w ub. r. już 68,4 t/km kw. Rośnie też stężenie dwutlenku siarki w atmosferze. Jak wynika z biuletynu Instytutu Badawczego Leśnictwa w Warszawie nad lasami Nadleśnictwa Wisła stężenie dwutlenku siarki wynosi już ok. 60 mg/m kw. na dobę. Nader wysoki to wskaźnik, gdyż przy wartościach 66-95 mg/l kw. obserwuje się występowanie pustyni ekologicznej. Inne badania przeprowadzone przez WSSE w Katowicach ujawniły w atmosferze spore ilości tlenu azotu (2 mg/m kw. na dobę), a w pyłe opadającym na Wisłę także metale ciężkie, emitowane głównie przez Hutę w Trzyczynie.

Podjęto działania w celu ograniczenia zanieczyszczeń powietrza. Prowadzi się intensywne prace gazyfikacyjne miasta. W ciągu ostatnich 5 lat podwójono długość sieci gazowej; wynosi ona obecnie 120 km. Ilość odbiorców wzrosła z 1,004 do 1,637, co oznacza, że gaz posiada 74 proc. mieszkańców. Uzyskano również zgodę na ogrzewanie gazem osiedla Centrum, dzięki za-

„PERŁA BESKIDÓW” W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

KAZIMIERZ RASZKA

sia i jej dopływy do I klasy czystości. W 2 lata później klasę I czystości wód zanotowano tylko w 6 przypadkach, kl. II — w 4, a kl. III w 2 przypadkach. W ub. r. tylko 2-krótnie ustalono wody w I kl., natomiast aż w 9 przypadkach w II klasie. Alarmujące są dane analiz chemicznych przeprowadzonych przez Stację Uzdatniania Wody w obszarach zlewni wód Białej i Czarniej Wisłoki oraz na zbiorniku o powierzchni 22 ha w Wiśle-Czarnem. Mało one z roku na rok tendencję spadkową. Na ten stan rzutuje gospodarka ściekowa na obszarach przyległych do zbiornika oraz zwiększające się zanieczyszczenie

niem dla zagrożonych wód jest rozbudowa oczyszczalni ścieków w Jaworniku. Stara oczyszczalnia posiada ograniczoną przepustowość 2.125 m sześć. na dobę i nie pozwala na intensywniejszą rozbudowę sieci kolektorów ściekowych. Jak twierdzi naczelnik Wisły Tadeusz Tomiozek, do budowy oczyszczalni ścieków przystąpi się prawdopodobnie w przyszłym roku. Gotowy jest projekt techniczny zaplecza budowy. Funkcję generalnego wykonawcy przejmie Woj. Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Wodzisławiu, a podwykonawców — biuro z resortu górniczego. Inwestycja będzie kosztowała ponad 1 mld zł.



Czyżby urokliwe zakola i wodospady rzek i potoków wiślańskich miały zachować czar wyłącznie na starych fotografiach? • Fot.: Erwin Karasek

ĆWIERĆWIECZE PRACOWNI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

troby, zaś ufundowany przez „Celmę” radiocyklograf — śledzenie procesu wchłaniania izotopów na monitorach oraz otrzymywanie wyników w postaci wykresu.

Pracownia medycyny nuklearnej stosuje szeroki zakres specjalistycznych badań. Przyczynia się do wykrycia, często już w b. wczesnej fazie, różnych postaci raka, ale nie tylko. Istniejąca aparatura wykorzystuje się także w diagnostyce, np. róż-

nych schorzeń tarczycy, marskości wątroby, kamicy, nadciśnienia, zaburzeń rytmu pracy serca o niepewnym pochodzeniu, do klasyfikacji zaburzeń okresu miesiączkowania itp.

Stale wzrasta skala prac. W r. 1980 przyjęto ok. 1,2 tys. pacjentów a w ub. r. już 6,8 tys., natomiast ilość badań zwiększyła się w tym czasie z niespełna 2,4 tys. do prawie 16 tys. Pacjenci rekrutują się nie tylko z Cieszyńskiego, ale z całego woj. bielskiego a nawet z odległej Raciborszczyzny.

Kierownikiem pracowni medycyny nuklearnej jest lek. med. Adam Nawrot a jego zastępcą mgr Alfred Holik. Poza tym jej kadre tworzą: mgr fizyki Małgorzata Leśnik, mgr biologii Renata Plekarczyk, technik analityki medycznej Urszula Mospan, лаборant Jerzy Ziętek, pielęgniarz Halina Czuderna i Maria Zaruka, salowa Irena Obracaj.

Bezpośrednią poprzedniczką diagnostycznej pracowni medycyny nuklearnej była pracownia radiologiczna kierowana przez dr. Pawła Rykale. W r. 1937 dr. Jan Kubisz uzyskał dla niej z Instytutu Onkologii w Warszawie 350

mg radu, dzięki czemu mogła powstać pierwsza w dziejach Cieszyńska pracownia izotopowa, stosująca radioterapię. Wbudowany w ścianę ołowianą pojemnik, służący pierwotnie do przechowywania igieł radiowych, jak również aparat do radioterapii z 1936 r. przetrwał do dziś. Na krótko przed wybuchem II wojny światowej cenne igły radiowe powędrowały z powrotem do Warszawy i pracownia dr. P. Rykale przestała istnieć. Odrodziła się, we współczesnym już kształcie, przed 25 laty, służąc odłód oraz efektywniej ratowaniu ludzkiego zdrowia. (m)

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Wustrońskim amfiteatrze, podczas XI Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej wystąpiły trzy czechosłowackie gwiazdy: Marcela Laiferowa ze Słowacji, Marcela Kralowa z Czech i Helena Bleharowa z Brna. Poza M. Kralową, której gwiazda niedawno zabłysła na firmamencie czeskiej muzyki popularnej, dwie pozostałe piosenkarki są od wielu lat dobrze znane fanom nie tylko po drugiej stronie Olzy. Laiferowa — jako wykonawczyni melodyjnych, tradycyjnie brzmiących pi-

— Nie wiem, może jednak sztuki?
— Stawiała Pani pierwsze kroki w orkiestrze weterana czeskiego jazzu, Gustawa Brom. Czy to właśnie u niego zgłębiła Pani tajniki sztuki i rzemiosła.

— Jemu zawdzięczam na- więcej, o ile nie wszystko. Uprawia znakomitą muzykę, posiada rewelacyjną orkiestrę, jest cudownym człowiekiem. A poza tym wszystkim, współpraca z nim otworzyła mi drogę na estradę świata.

— Często pani wyjeżdża za granicę?

— Bo, wie pan, ja myślałam, że skoro jest to festiwal czeskiej i słowackiej piosenki, to powinienam wystąpić z czeskim repertuarem. Myśli pan, że mogę zaśpiewać po angielsku?

— Myślę, że zostanie to bardzo dobrze przyjęte przez publiczność.

— Tak, publiczność jest rewelacyjna. Podziwiam ją. Już się rozochociła i żadne deszcze nie są w stanie jej zdeprymować. Już trzy godziny siedzą pod parasolami, w płaszczech, nieprze-

PREZENTACJA FOLKLORU

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

w Wiśle, twórczość artystów ludowych z Istebnej, Jaworzynki i Koniaków — w budynku „U Niedźwiedzia”, wystawę poplenerową plastyków z Ustronia-Jasowa — przed Muzeum Beskidzkim a wystawę „Cepelii” — w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Najważniejszy program został jak zwykle zlokalizowany w muszli koncertowej wiślańskiego amfiteatru. Prezentację muzycznego, tanecznego i wokalnego folkloru inauguruje w niej zespół regionalny „Koniaków” w niedzielę 3.VIII o godz. 16. Po nim wystąpią zespoły: „Gronie”, „Twórczość”, zespół z Czechosłowacji, „Tanew” oraz na zakończenie pierwszego dnia, o godz. 20 zespół z Danii.

W poniedziałek o godz. 16 zaczyna koncertować „Cieszyńscy” i „Chmurki”, po których kolejno wejdą na estradę: „Maly Juhas”, „Kurpie”, „Kamień Śląski”, zespół z Bulgarii oraz „Kęty”. 5.VIII o godz. 16 wystąpi znany gawędziarz Oswald Szeżurek ze swoją grupą, a o godz. 17 zespół „Brenna”, o 17.45 „Ondraszek”, 18.30 — zespół z RFN, o 19.15 „Złotniarka” a o 20 zespół z Austrii. W środę o 16 pokaże się publiczności „Wisłanka” — zespół dziecięcy z Wisły-Malinka, a o godz. 17 będą występować „Wrzesy”, „Ziemia Opatowska”, „Cisy”, zespół ze Szwecji oraz „Budorze”. W czwartek 8.VIII, również o godz. 16, powróci na wiślańską estradę „Koniaków”, a po nim zespoły: „Podhalanie”, „Parzęcowiaczy”, ZPIT Ziemi Cieszyńskiej,

„Beskid” i „Ziemia Niepołomska”. W sobotę już od godz. 15 rozpoczyna swe występy znani artyści ludowi Karol Szmek i Jan Broda, po czym estradę opłuną zespoły: „Zagórzanie”, „Pekowin”, „Holajniacy”, „Kytowin”, z Czechosłowacji i „Włomowice”. W ostatnim dniu Tygodnia, w niedzielę wkroczy na estradę zol- ziański poeta ludowy, gawędziarz i instrumentalista Władysław Mlynec. O godz. 15 ruszy ulicami miasta pochod dożynkowy, po czym, o godz. 16 odbędzie się na estradzie dożynkowe obrzędy. Od godz. 17 zaczyna koncertować zespoły: „Pojana”, wspomniany już „Gorol”, „Jaworzynka”, „Siemianowice” i „Beskidy”.

Jeśli zatem pogoda dopisze, miłośnicy beskidzkiego i nie tylko, folkloru na pewno znajdą w „perle” Beskidów wiele atrakcyjnych i pożytecznych podnień dla ducha i ciała.

JAZZ MOJA (ZDRADZANA) MIŁOŚĆ



Gwiazdą nr 1 czechosłowackiej oferty miała się stać znakomita jazzmenka Helena Bleharowa.

senek, Bleharowa jako jazzmenka. Te ostatnią poprosiłem na zaplecze amfiteatru o krótki wywiad.

— W Czechosłowacji kojarzy się Pani nazwisko przede wszystkim z jazzem. Czy ten rodzaj muzyki istotnie lubi Pani najbardziej?

— Z muzycznymi miłośnikami bywa różnie. Prawda jest, że na początku swej piosenkarskiej kariery, jeszcze w latach 60. poza jazzem a zwłaszcza swingiem nie widziałam świata, ale potem przyszła kolej również na inne flirty. Wie pan, muzyczne mody publiczności są bezwzględne — to raz, a dwa — każdego artystę kusi, żeby spróbować czegoś innego, sprawdzić się w czymś nieznanym.

— Co to było?

— Muzyka popularna.

— W stosunku do jazzu jakby mniej ambitna?

— Każdy rodzaj muzyki jest do przyjęcia, oczywiście pod warunkiem, że jest dobre robione.

— Sprawa rzemiosła?

— Bardzo często. Zwiędziłam już prawie cały świat. Tylko w Polsce rzadko bywałam w Ustroniu jestem po raz pierwszy.

Przy okazji... Proszę mi powiedzieć, dlaczego tu się śpiewa również po angielsku?

— ???

makalnych i nadal żywo reagują na wszystko, co się dzieje na estradzie. Jestem z całym szacunkiem dla tych ludzi.

— Od dawna uchodzi Pani za synbol jazzu i... kobiecego wdzięku. Czy uroda pomogła Pani w karierze?

— Ze niby jestem ładna? No... wie pan, każdej kobiecie miło to usłyszeć, ale piosenkarce bez głosu żadne atrybuty kobiecości powodzenia nie zapewnią.

— Czy istnieje czeska szkoła jazzu?

— Obawiam się, że nie. Dawniej w Czechach, zwłaszcza w Brnie, uprawiano ten rodzaj muzyki wiele osób, dzisiaj jest ich niestety coraz mniej. Stosunkowo najlepszy żywot wioła jeszcze tradycyjni jazzowi oraz swingujący Gustaw Brom. O czeskim jazzie można mówić raczej w odniesieniu do lat międzywojennych, kiedy żył i tworzył Jaroslav Ježek.

— Zaśpiewała Pani w Ustroniu raptem cztery piosenki. Czy można mieć nadzieję, że usłyszymy tu Panią jeszcze, ale z pełnym repertuarem?

— Bardzo bym sobie tego życzyła.

Rozmawiał (kk)



Ubogłoroczna laureatka festiwalu w Sopocie Marcela Kralowa debiutowała przed ustrońską publicznością. Fot. Kazimierz Koszper

ŻYCZLIWA LUDZIOM

W maju br. odeszła na zawsze jedna z barwniejszych postaci beskidzkiej góralszczyzny — Zuzanna Marekwica z Istebnej-Andziolówki. Zabrakło kobietę pogodnej i życzliwej ludzkiej, nadzwyczaj pracowitej, utalentowanej. Przez wiele lat kroczyła wraz z mężem na czele pochodu podczas imprez Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Wiśle. W tegorocznym jej już niestety nie będzie...

Miała niełatwe życie. Lata 1912—1945 spędziła z dala od rodzinnego domu, przemieszczona przez okupanta do ciężkiej pracy na terenie Rzeszy. Po wyzwoleniu przeżywała 12 lat Spółdzielczemu Zrzeszeniu Chłom Owice w Istebnej. Prowadziła rozległą działalność społeczną. Zmierzanie do niej odziedziczyła zapewne po ojcu Michałku, do którego przynależało dumne określenie „Kól Gór”.

Zuzanna Marekwica zmarła w wieku 78 lat. Sympatyczna postać góralki wciąż uśmiecha się do nas z kart folderów i kalendarzy, na długo też pozostanie w pamięci tych wszystkich, którzy ją znali.



W wiślańskiej imprezie rokrocznie uczestniczy zespół „Gorol” z Jabłonkawy, pracujący przy Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym w Czechosłowacji. Fot.: Henryka Tomaszczuk.

W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

mu wyeliminuje się kłopotownie w środku miasta. Czyżby nie są starania na ograniczenie gazu najbardziej zanieczyszczającego miasto obiektów, jak szkoły, restauracje, DT „Świerk” czy OS „Start”.

Wiśla, jak wiele innych miejscowości, nie dysponuje wysypiskiem śmieci z prawdyżądzenia. Zlokalizowane 20 m od koryta rzeki dotychczasowe miejskie wysypisko w Jaworniku, uległo jakimkolwiek zagrożeniu ekologicznemu. Nie dziwnego, że decyzją Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska — Zespołu Terenowego w Katowicach zostało nieodwołalnie zamknięte. Na terenie Wisły nie znaleziono miejsca, które odpowiadałoby rygorystycznym przepisom sanitarnym. Z „pomocą” przyszła gmina Jasienica. W Mazanowicach uruchomione zostanie w trzech dniach tymczasowe wysypisko. Pociągnie to za sobą

znaczny wzrost kosztów wywozu śmieci z 495 zł do ok. 2 tys. zł za 1 m sześć. Tymczasem odpadów przybywa. O ile w 1984 r. wywieziono ich z miasta 3.480 t, to w ub. r. już 6.630 t.

Zmora stały się tzw. dziki wysypiska, które jak grzyby po deszczu powstają nad potokami, m.in. w dolinach Czarnego, Dziechelskiego, Jawornika, Labajowa, Malinki, Jarzębatej, Obłazga, Partecznika czy Nowej Osady. Zjawisko to ma wzrastającą tendencję. Niepokojącym jest również fakt zapełniania miejskich pojemników w parkach i na ulicach śmieciami pochodzącymi z prywatnych posesji. Niektórym mieszkańcom kurortu brakuje, zdaje się, wyobraźni.

Wiśla szczyty się zielenią. Niestety, coraz częściej CHORUJĄ LASY narażone na szkodliwe oddziaływanie trujących substancji emitowanych przez miejscowe zakłady pracy, a

także. Hutę w Trzynie. Stwierdzone to zostało ponad wszelką wątpliwość przez Badawczy Instytut Leśnictwa. Zaczyna również ginąć zieleń przy głównych arteriach. Dzieje się tak na skutek zanieczyszczenia powietrza spalinami.

Z badań przeprowadzonych w ostatnich latach przez wyspecjalizowane instytucje wynika, że Wiśla znalazła się w niebezpieczeństwie. Zanieczyszczenia: powietrza, powierzchni, i to znacznie, obowiązujące normy.

Władze zdają sobie doskonale sprawę z zagrożenia ekologicznego. Od kilku lat są prowadzone działania zmierzające do poprawy naturalnego środowiska.

Nadzieję wiążemy z budową miejskiej oczyszczalni ścieków — mówi naczelnik Tadeusz Tomczak. — Oddanie inwestycji pozwoli nam na budowę dalszych kolektorów sanitarnych. Jest to pilne zadanie, gdyż do sieci kanalizacyjnej podłączonych jest tylko 7 proc.

budynków w mieście. Zakładamy również budowę dalszych wodociągów. Obecnie prowadzone są prace przy budowie ponad 2-kilometrowego odcinka sieci wodociągowej w Jaworniku. W dalszej kolejności, przystąpiamy do budowy wodociągu wraz ze zbiornikami i przepompowniami w rejonie Głębie i Malinki.

Czystość powietrza możemy uzyskać poprzez likwidację kłopotliwych i zastąpienie ich gazowymi. Wytypowaliśmy 31 obiektów użyteczności publicznej, które należy zgazifikować. W związku z napiętym bilansem paliwowym wojewoła w oparciu o wytyczne Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz Głównego Inspektora Gospodarki Energetycznej zobowiązaliśmy do ograniczenia kręgu odbiorców paliw gazowych. Pomimo to liczymy na pozytywne zaopiniowanie naszego wniosku przez GIG w Katowicach. Dążymy też do przywrócenia przewoźu drewna z lasów Nadleśnictwa Wiśla koleją ze stacji Wiśla-Głębie do

Ustronia. Obecnie ok. 15 tys. m sześć, drewna w roku przewozi się transportem kołowym. Przewóz zelektryfikowaną linią kolejową przyczyni się znacznie do eliminacji zanieczyszczenia powietrza. Ponadto w okresie zimowym nadal będziemy drogi odsnieżać na białe, nie stosując środków chemicznych.

Miejska organizacja PRON-owska poświęca wiele czasu — stwierdza przewod. Rady Miejskiej PRON Włodzimierz Gólkowski. — W tych działaniach mamy licznych sojuszników m.in. Kółko Lewickie czy organizację LOP. Nadzieję wiążemy z powstałym ostatnio przy Towarzystwie Miłośników Wisły Klubem Ekologicznym. Uważam, że należy jeszcze raz przeanalizować, czy aby nie wyprowadzić z miasta zakładów pracy najbardziej uciążliwych dla środowiska. Aby ograniczyć nadmierne hałas oraz spaliny trzeba przystąpić do budowy obwodnicy dla ruchu tranzytowego. Skuteczniejszą walkę nale-

ży wypowiedzieć narastającej lawinie śmieci w mieście. Może warto po prostu powrócić do kompostowania nieczystości?

Podobnego zdania jest przewod. MRN Karol Brana. Dlatego też temat ochrony naturalnego środowiska tak często gości na posiedzeniach komisji problemowych oraz na sesjach Rady Narodowej.

Alarm dla Beskidów trwa. Miasto, nie wszystkie przedsięwzięcia może zrealizować z pomocą lokalnych inicjatyw, przez władze województwa, a nawet centralne. Z pomocą muszą także przyjąć władze lokalne, które własne domy wypoczynekowe Pierwszy krok zrobiła już załoga KWK „Pstrawski”. Kto postawi następny?

KAZIMIERZ RASZKA

SKAZA NA PREZENCIE

W dniu 19 lipca jedna z atrakcji, jakie zapropowowali organizatorzy obchodów święta lipcowego miały być koncerty zespołu „Kombi” i „Kat”. Zespół „Kombi” nie dojechał. W tej sytuacji zespół heavy metalowej grupy „Kat”, który miał się odbyć na Cieszyńskim Rynku. Ale jak to często bywa, pogoda popłynęła szybką organizatorom i z powodu deszczu koncert miał się odbyć w sali widowiskowej CCK. I tu nastąpiła niespodzianka. Kierownictwo CCK oświadczyło, że wstęp na koncert będzie kosztował 400 zł.

Żaluto można sobie wyobrazić, co nastąpiło potem. Oczywiście, zgromadzona publiczność ostro zaprotestowała. Pamiętała wszak, że kilka miesięcy temu odwiedził nasz gród zespół „TSA”, na którego koncert bilet wstępu kosztował 450 zł i wiedziała, że wliczone są w tę cenę zarówno honoraria dla muzyków, jak ewentualne zyski dla organizatorów. Tymczasem lipcowy koncert „Kata” miał być sprezentowany przez władze miasta w ramach ogólnonarodowego święta.

Protesty publiczności zwały się na nic, w efekcie postanowiła ona zbojkotować imprezę.

Ponure przetargi trwały jeszcze jakiś czas, po czym... rozpoczął się koncert. Dość długo muzycy grali prawie przy pustej sali, po prostu sobie a muzom. Później weszło na salę ok. 30 osób, z czego ok. połowa nie wykupiła biletu (ach, te znajomości i dar przekonywania!). Pozostałe 150 osób stało przed obliczem panów porządkowych, którym jednak żadne argumenty nie trafiały do przekonania. Stałem i ja powodowany zwyczajną, ludzką ciekawością; zmieniłem kierownictwo naszego Centrum czy nie zmienił? Nie zmieniło.

Koncertu zatem nie zobaczyłem, ale za to wysłuchałem i to nawet w dość luksusowych warunkach, tj. z papierosem w ustach.

Miałem czas na refleksje. Koncert trwał 50 minut, 1 minuta kosztowała więc słuchacza, który skapitulował i zapłacił, 8 zł. Takich naiwnych było jednak bardzo niewiele, z czego wynika, że

CCK koszty amortyzacyjne się nie zwróciły. Jedynym, kto wyszedł na swoje, był „Kat”.

Intencją Miejskiej Rady Narodowej i PRON-u, które z okazji święta lipcowego zaprosiły zespoły do Cieszynej, było zapewnienie masowej, darmowej rozrywki wszystkim mieszkańcom, w tym wypadku jednak głównie młodzieży (trudno sobie wyobrazić 70-letniego zwolennika muzyki heavy metalowej, gdyż musiałby on opuścić nieprzystosowaną do prezentowania tego rodzaju muzyki salę Domu Narodowego z rozstrojem nerwowym lub z aparatem słuchowym). Młodzież jednak, zwłaszcza ucząca się, nie bardzo jest zdolna wysłuchać z rodzicielskich tygodniowych apanaży aż 400 zł. Ona oczekiwania lipcowego prezentu od władz miasta, wierząc, że raz w roku może go bez kompleksów i posadzenia o niewdzięczność przyjąć. Pomylili się.

Jeśli zaś chodzi o mnie, to najprawdopodobniej przerzuciłem się na muzykę poważną, która to decyzję zapewne zapisza sobie animatorzy cieszyńskiej kultury po stronie plusów. I dobrze.

PAWEŁ GRAPA

TYDZIEŃ MUZYKI GITAROWEJ

W dniach 1-7 VIII odbędzie się w Cieszynej czwarty już z kolei Tydzień Muzyki Gitarowej. Zapowiada on się bardzo ciekawie. Koncerty i przesłuchania trwać będą w sali kameralnej Filii USŁ od rana do późnych godzin nocnych. Swoją sztuką zaprezentują gitarzyści krajowi i zagraniczni, a wśród nich: Jerzy Koenig, Andrzej Mokry, Leszek Potasiński, Janusz Raczynski, Jacek Dulikowski, Beata Będkowska, Andrzej Tomala, Krzysztof Pelech, Jacek Wyszomirski, Marie Hovorkova z Czechosłowacji, Leif Christensen z Danii, Thierry Mercier z Francji i Gabriel Garcia Santos z Hiszpanii.

Organizatorami festiwalu są: Cieszyńskie Towarzystwo Gitarowe prowadzone przez Bogdaną Firle, Cieszyńskie Centrum Kultury, Filia Uniwersytetu Śląskiego oraz Wydział Kultury i Sztuki UW w Bielsku-Białej.

INFORMATOR

Środa, 1 VIII.
Nadziei, Alfonsa,
Justyna, Piotra

Klub Video, Dom Narodowy Cieszyń, godz. 18: seanse dla dzieci i młodzieży.
Filia US, Cieszyń: IV Tydzień Muzyki Gitarowej.

SOBOTA, 2 VIII. (wolna)
Marii,
Euzebiusza, Gustawa

Klub Video, Dom Narodowy Cieszyń, godz. 18: seanse dla dzieci i młodzieży.
Filia US, Cieszyń: IV Tydzień Muzyki Gitarowej.
Muzeum Beskidzkie, schronisko „Barania Góra”, Miejska Biblioteka Publiczna, Wisła: otwarcie wystaw twórczości ludowej, czynnych w ramach XXIII Tygodnia Kultury Beskidzkiej.

NIEDZIELA, 3 VIII.
Lidii, Augustyna,
Nikodema, Stefana

1941 — zmarł Piotr Feliks, zakatowany przez hitlerowców, działacz społeczny i narodowy.

Klub Video, Dom Narodowy Cieszyń, godz. 18: seanse dla dzieci i młodzieży.

Filia US, Cieszyń: IV Tydzień Muzyki Gitarowej.

Amfiteatr Wisła, godz. 16: inauguracyjny koncert XXIII Tygodnia Kultury Beskidzkiej.

PONIEDZIAŁEK, 4 VIII.
Dominika, Jana, Prolazego

Filia US, Cieszyń: IV Tydzień Muzyki Gitarowej.

Amfiteatr Wisła: XXIII Tydzień Kultury Beskidzkiej.

WTOREK, 5 VIII.
Marii, Stanisławy, Oswald

Filia US, Cieszyń: IV Tydzień Muzyki Gitarowej.

Amfiteatr Wisła: XXIII Tydzień Kultury Beskidzkiej.

Środa, 6 VIII.
Ślavy, Jakuba

Filia US, Cieszyń: IV Tydzień Muzyki Gitarowej.
Amfiteatr Wisła: XXIII Tydzień Kultury Beskidzkiej.

CZWARTEK, 7 VIII.
Doroty, Kajetana, Konrada

Filia US, Cieszyń: zakończenie IV Tygodnia Muzyki Gitarowej.

Amfiteatr Wisła: XXIII Tydzień Kultury Beskidzkiej.
Kino „Piast” Cieszyń, godz. 16: projekcja filmu „Och, Karol”. Po projekcji spotkanie z aktorką Ewą Nowacką.
Klub Video, Dom Narodowy Cieszyń, godz. 18: seanse dla dzieci i młodzieży.

KINA

CIESZYŃ — PIAST: 1-22 „Powrót do przyszłości” (USA — 12).

ISTEBNA — OLZA: 3-3 „Podróże pana Kleksa” (pol. b.o.), 6-7 „Maria i Miabella” (rum. b.o.), „Rok niebezpiecznego życia” (aust. 15).

SKOCCZÓW — PODHALE: 1-4 „Jeszcze jedna noc Szeherazady” (radz. b.o.), „Staro” (USA — 18), 5-10 „Superman III” (USA — 12).

STRUMIEN — WISŁA: 2-5 „Grenlin rozrabiają” (USA — 12), 6 „Diabeł morski” (radz. b.o.), „Duch” (USA — 15).

WISŁA — MARZENIE: 1 „Colargol zdobywcą kosmosu” (pol. b.o.), „Gry wojenne” (USA — 12), 2-7 „Jak to z Sienką było” (radz. b.o.), „Nieczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 1 „Na tropach Bartka” (pol. b.o.), „Inne spojrzenie” (węg. 18), 2-3 „Na tropach Bartka” (pol. b.o.), „Tess” (fr. 15), 6-10 „Rok niebezpiecznego życia” (aust. 15).

RELAKS W „NASZYM KĄCIKU”

Już wkrótce mieszkańcy i goście Cieszynej będą mieli okazję spotkać się przy herbatce w odnowionej kawiarni „Nasz Kącik”, mieszczącej się w „Domu Narodowym” przy Rynku.

Podlegająca Cieszyńskiemu Centrum Kultury placówka, stawia sobie za cel propagowanie nowoczesnych form spędzenia wolnego czasu. Wieczory autorskie; kameralne koncerty muzyczne; prezentacja mody przez Grażynę Hasse, seanse wideo, spotkania z komputerem — to tylko niektóre z planowanych atrakcji. Prócz tego „Nasz Kącik” asopatrzonny będzie w aktualną prasę krajową i zagraniczną.

Ze względu na obowiązujące przepisy w kawiarni nie będzie sprzedawany alkohol. Mimo to chętnych do odwieńdzenia lokalu nie powinno brakować. Przestronne, eleganckie wnętrza urządzone przez pracowników Spółdzielni Tapicerów, Spółdzielni Rzemieślniczej „Przyszłość” i Jana Byrdę z Cechu Rzemiosł Różnych, a także program spotkają się zapewne z zainteresowaniem i ciepłym przyjęciem przez cieszyńian. (KT)

DLA MYŚLĄCYCH

W ramach tradycyjnych Wianków zorganizowano, dnia 6 VII, w Zembrzydowicach turniej szachowy, w którym wzięło udział 30 zawodników. W pierwszej piątce znaleźli się: I — Ludwik Szumak, II — Jan Widera, III — Krzysztof Jona, IV — Jan Gazur, V — Karol Bijok. Sędziował Henryk Wojciechowski.

Dnia 16 VII odbyły się mistrzostwa szachowe o puchar

Przewodniczącego NSZZ Pracowników PKPS Cieszyń. Uczestniczyło 25 zawodników — członków załogi PKPS. Zwyciężył Jan Gazur przed Ludwikiem Szumakiem, Brunonem Mendrekiem i Fryderykiem Białoniem. Sędzią mistrzostw był Henryk Wojciechowski. (T)

W Bielsku-Białej odbył się błyskawiczny turniej szachowy o puchar Prezydenta Bielska-Białej. W finale „B” zwyciężył mgr Krystian Galuszka z Cukrownika Chybie. (Kot)

CIESZYŃALIA

W lipcowym n-rze miesięcznika „Opole” pomieszczono swereg interesujących cieszyńian. W raporcie „Saga kowalowa” Zdzisław ADAMIEC opisuje losy wiślańskiego rodu kowalskiego Kolutów. Człowiek MYKITA-GLENSKI re-

cenzuje opracowaną przez Krystynę Heską-Kwaśniewicz książkę „Gustawa Morcinka Listów spod morwy ciąg dalszy”. Zdzisław JASINSKI drukuje 1 część „Małego Leksykonu Nadolziańskiego”. Kazimierz KASZPER w felietonie „Pogranicze” pisze o literackich inicjatywach chybickiego „Exodus” a wraz z Wilhelmem PRZECZEKIM, z Zaolzia drukuje wiersze. (O)

SPOTKANIE Z E. NOWACKĄ

Wśród krajowej publiczności niesłabnącym powodzeniem cieszy się komedia erotyczna prod. polskiej „Och, Karol”, w której prezentuje swe umiejętności aktorskie i... kobiety wdziek całą plejadą gwiazd srebrnego ekranu. Z jedną z nich, z aktorką Ewą Nowacką Cieszyńskie Centrum Kultury organizuje spotkanie. Odbędzie się ono 7 VIII o godz. 17.30 w kinie „Piast”, a poprzedzone zostanie o godz. 16 projekcją filmu.



„Boże coś Polskę”. Grafika Jadwigi Smykowskiej.

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.00 Teleferie 10.10 Godzina W (pol. film) 11.35 Savoir vivre 11.55 J. Cześć przygody z przyrodą 12.20 Naga przed miastem (film biograficzny) 16.55 Mieszkańcy 17.15 Tele-express 17.30 Studio Lato 18.00 Wycieczka Dookoła Polski 19.00 Zajeżdża nocna 20.00 Monitor rządowy 20.30 Godzina W (pol. film) 21.30 Żniwa 22.20 Nadzieja (2 — spotk. z R. Bratym) 23.10 Pr. publicyst.

KATOWICE II: 17.00 Swawka i medycyna (1 — dok.). 18.10 Wakacje... 18.30 Pr. lok. 19.00 Czar czterech kółek 20.00 Klejnoty kultury 20.30 Strofy o Warszawie powstanie 21.00 To jest moje życie (pr. publ.) 21.15 Wywiady z nieobecnym 22.30 Wiek matroz (fr. ser.). 23.20 Pr. publ. 23.35 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedziwności 10.10 Działka z Beskidów (ser. film) 17.15 Kolektyw (publ.) 17.45 Praska wieść 18.30 Rolniczy rok 20.00 Życie w przyrodzie 20.30 Dwa trafienia za jednym zamachem (fr. ser.) 21.30 Małżeński pleciobój 22.30 Ucieczka z kajdanach (amer. film)

OSTRAWA II: 17.15 Piosenki 17.35 Wielka przygoda Kaspka Schmecka (2 — film NRD) 20.00 Piątek w TV Kl. Młodych 21.00 Pr. folk. 22.10 Kozioł i ogrodnik. (teatr).

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Kino Teleferie 9.45 Film dok. 10.40 W ścieżce ciszy 12.40 Sobota na działce 13.00 Za kierownicą 13.30 Opowieści biblijne 14.30 Krowie murz 14.20 So-

bota na działce 14.30 Azymut — mag. wojskowy 15.05 Chryja (teatr) 16.25 Sobota na działce 16.35 W rocznicę Powstania Warszawskiego 17.00 Szczecińskie skarby 17.20 Los. Dużego Lotka 17.30 Klub Młodych 18.00 Lotka 17.30 Sobota na działce 19.10 Z kamery wśród zwycięz 20.00 Kandydat (f. USA) 21.45 Czas 22.15 7 dni na świecie 22.45 Nadzieja — spotkanie z R. Bratym 23.35 Miss Polonia '86.

KATOWICE II: 16.35 Kurs pływania na desce 16.45 Upał (film) 18.05 Jarmark 18.30 Pr. lok. 19.00 Na bezdrożach Amazonii 20.00 Wielkie mecze — narty wodne 20.30 Monument przeszłości 21.05 Jarmark dominikański 21.45 Czula jest noc 22.40 Z niedziel na sobotę 23.15 Anegdota o Włenławskim.

OSTRAWA I: 9.00 Plopter-ska jaskółka 10.10 Dwa trafienia za jednym zamachem (fr. ser.). 11.10 Pr. dok. 11.55 Azymut 12.50 Muzyka dla ucieszy 13.30 Diabełski kamienie (b. jka) 14.20 Videofrangl 15.00 MS w wiosłowaniu 17.15 Bracia Monie Christo (5 — fr. ser.). 18.45 Pr. dok. 19.10 Wydz. międzyznan. 20.00 Bakalarze ut. Nasza rodzina umie gospodarować 21.25 Hamki, punkty, sekundy 21.40 Pr. muz-rozr. 22.40 Unioł z Krasu (czes. film).

OSTRAWA II: 16.05 Nas trzech i pies (czes. film) 17.15 MS w wiosłowaniu 17.30 W. cyrk 18.40 Jubileusz Ostrowanki 20.05 Telewizyjny 21.25 Narciarz w środku lata (teatr) 22.40 CSRS — Brazylia (siatkówka m.).

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Kino teleferie 10.35 SOS z gór, lasów

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 17.15 Tele-express 17.30 Studio Lato 20.00

1 Iak 11.30 Dzielne małżeństwo (4) 13.05 7 Anten 13.50 Koncert żywych 14.35 Kraj za miastem 15.05 Sławy milicje (1) 15.35 Spotkanie z K. Boczowskiem 16.00 Lato w „Studio 1” 18.20 Antena 20.00 Powrót do Edenu 20.50 Pegaz 21.35 Fidel i religia 22.05 Sportowa niedziela 22.40 Mateusz Świąciecki.

KATOWICE II: 10.10 Powrót do Edenu (12) 15.25 Strazacka wierność — pr. wojskowy 16.00 5-10-15 (wydanie wakacyjne) 16.45 Jutro niedziela 17.15 Festiwal Muzyki 18.15 Wzdłuż Odry 18.45 Recital Marka Grechuty 19.40 Wywiady I. Działek 20.00 Pr. rozrywkowy. 21.30 Kolumbowie (1) 22.25 A słowa tawra Jak im zagran 22.35 Anegdota teatralne I. Smolągowskiego.

OSTRAWA I: 9.30 Studio Kolo 10.00 Kase-ta 10.30 Na wycieczkę (3 — teatr) 12.15 Koncert 13.10 Auto-moto rewia 13.50 Muzykanci, grajcie 14.10 Przyroda na jutro 14.50 MS w wiosłowaniu 16.30 Strakonki dudziarz (czes. film) 18.30 Pr. muz-rozr. 19.10 Tydzień w kulturze 20.45 Tula się urodziny (rap. film) 21.40 Bramki, punkty, sekundy 21.55 Słowami i kamerą 22.35 MS w szachach.

OSTRAWA II: 13.30 Spotk. z przyjeźdźcą 16.30 MS w wiosłowaniu 17.15 Wycieczki na żużlu 20.00 CSRS — PRL (siatkówka m.). 21.40 Złote rybki (teatr).

Rozmowa na telefon 20.15 Pierwsza lekcja — czyli nauka zbawienia (teatr) 21.00 Żniwa '86 21.30 Rozmowa na telefon 21.40 Powstanie Warszawskie.

KATOWICE II: 17.00 Głowa pracuje od rana do wieczora (kom.) 18.15 Wakacje 18.30 Pr. lok. 19.00 Piękni i wspaniali 20.00 Zwiedzamy Polskę 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu 20.45 Uwaga dokument 21.15 To tylko blues 21.45 Czarne chmury (5).

OSTRAWA I: 17.00 Kompas 17.50 Z życia (tematowy 18.30 Wolna trybuna 20.00 Tysiącletnia pszczoła (2 — ser.) 21.20 Początek kongu (radz. film).

OSTRAWA II: 20.00 Pr. muz-rozr. TV NRD) 20.30 Kuba sportowe 22.10 W spirali czasu.

WTOREK

KATOWICE I: 9.00 Teleferie 10.10 Zaginął bez śladu (2) 11.10 Na Jezaku i w tole 11.30 Poradnik domatora 11.30 Z myślą o zimie 11.45 Pierwszy waz 17.05 Człowiek dla człowieka 17.15 Tele-express 17.30 St. Lato 20.15 Zaginął bez śladu (2) 21.35 Informator wydawniczy 21.40 Zza wachlarza pani Wandy (1).

KATOWICE II: 17.00 Pitagoras i panny (kom.) 18.10 Wakacje 19.00 Videomusie 20.00 Zwiedzamy Polskę 20.15 Czy mnie jeszcze pamiętasz (8) 21.15 Dopisać losy 21.45 Nikt nie chce umierać.

OSTRAWA I: 9.00 Skrzak (teatr) 10.50 Videostop (telet.) 17.25 Rewia sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy 20.00 Śmierć eksperta sądowego (1 — ang. ser.) 20.35 Pr. rozr. 22.05 Muzyka z respirum.

OSTRAWA II: 20.00 TV Kl. Młodych 22.10 Zwycięzca (austral. film.).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.00 Kraj 10.10 F jak Fairbanks (f. fr.) 12.00 Wędkarstwo dla początkujących 12.10 Ziola, ziola. 12.25 Gólujemy na urlopie 12.30 Zielono nam 12.40 Encyklopedia, tatrzańka 12.55 Opośleć o rybach (f. dok.) 12.15 Tele-Express 17.34 Los. Express i Super Lotka 17.40 Studio Lato 20.15 F jak Fairbanks (f. fr.) 22.00 Żniwa '86 22.30 Wyniki totalizatora 22.35 Małdy się do Was wybiera — recital F. Schoebia (NRD).

KATOWICE II: 17.00 Szczelne wydarzenie (kom.) 18.15 Wakacje... 18.30 Pr. lok. 19.00 Koncerty Chopinowskie 20.00 Zwiedzamy Polskę 20.15 Dookoła świata 21.00 St. sport 22.00 Ekonomia na co dzień.

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedziwności 9.40 Śmierć eksperta sądowego (1 — ang. ser.) 10.35 Perspektywy 16.35 o nauce i technice 17.35 Świat socjalizmu 18.00 Ekspedycja Hirozima 18.30 Azymut 20.00 Polecenie społeczne na okres ju-

dnego roku (film NRD) 21.25 Cypr — wyspa nieufności 21.55 Pr. muz.

OSTRAWA II: 20.00 Świat imieniem Cyrk 20.58 Zagadki i piosenki 22.10 Kopiec na odwrotną stronę księżyca (szw. film).

CZWARTEK

KATOWICE 9.00 Kino teleferie 10.10 Mały Pitaval wielkiego miasta (f. CSRS) 11.10 Szkoła dla rodziców 11.25 Dziękuję nie pałę 11.35 Blżej, ściebie 11.54 Wakacyjna apłeczka 12.05 W kręgu domowego ogniska 12.30 Historia najbliższa 16.55 Patrol 17.15 Tele-Express 17.30 St. Lato 20.15 Mały Pitaval wielkiego miasta (f. CSRS) 21.35 Interstudio 22.15 Zart me zart.

KATOWICE II: 17.00 Rot. w worku (kom.) 18.20 Wakacje 18.30 Pr. lok. 19.00 Wtem wyszło 20.00 Zwiedzamy Polskę 20.15 „Rozmaitości” baletowe 20.50 Variete, variete 21.30 Kufier i upiór (f. fr.).

OSTRAWA I: 17.55 Mucholapki na moly 20.00 Podróże koleją (musical) 21.30 Auto-moto rewia 22.20 Alfa.

OSTRAWA II: 18.00 Wycieczki Dookoła Słowacji 22.00 Damski kabaret (pr. muz-rozr.) 21.00 Fotel dla gościa 22.10 Lato rozpoczyna się w Re-land Garros (fr. ser.).



ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIERWIARSKIEGO „JUWENIA” W CIESZYNIE

**pilnie poszukują
do pracy:**

- NA STANOWISKA ROBOTNICZE:
 - SZWACZKI MASZYNOWE
 - ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO
 - BELOWACZA
- NA STANOWISKA NIEROBOTNICZE:
 - KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO
 - ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA DZIAŁU KONTROLI JAKOŚCI
 - SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s ZAOPATRZENIA
 - SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s SOCJALNO-BYTOWYCH

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych Cieszyn, Al. Łyska 3, telefon 205-41 wewn. 45. 339kr

REJONOWA WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY W CIESZYNIE

**zatrudni natychmiast pracowników
w podległych zakładach usługowych:**

- ŚLUSARZY w Zakładzie Metalowym w Skoczowie, ul. Garbarska 1
- ŚLUSARZY w Zakładzie Metalowym w Goleszowie, ul. Margłowa 437
- KRAWCÓW w Zakładzie Krawieckim w Cieszynie, ul. Armii Czerwonej 21

**oraz pracowników
w zakładach produkcyjnych:**

- KALETNIKÓW w Zakładzie Kaletniczym w Cieszynie, ul. Wiejska 1
- SZWACZKI lub KRAWCOWE w Zakładzie Krawieckim w Cieszynie, ul. Przepilińskiego 41
- SZWACZKI lub KRAWCOWE w Zakładzie Krawieckim w Skoczowie, Rynek 16

Pożądanymi przede wszystkim pracownicy z miejscowości, w których znajdują się zakłady.

Zatrudnionym oferujemy godziwe zarobki oraz szeroką gamę świadczeń socjalnych. Szczegółowych informacji udziela Sekcja Kadr RWUSP w Cieszynie, ul. Przykopa 6, telefon 217-09 w godz. od 7 do 15.

335kr

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „ORBIS” HOTEL „MAGURA” W BIELSKU-BIAŁYM I MOTEL W CIESZYNIE

zatrudni:

- KSIĘGOWA
- MAGAZYNIER (mężczyznę)
- ELEKTRYKA (wymagana grupa SEP)

Miejsca pracy Moteli w Cieszynie, ul. Armii Ludowej 93.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub telefonicznie pod nr 204-51 wewn. 243. 336kr

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH CHYBIE

zatrudni natychmiast:

- MAGAZYNIER
- OPERATORA KOPARKI ETC
- OPERATORA KOPARKI KM

z możliwością przyuczenia do zawodu, na bardzo dobrych warunkach płacowych.

Kandydaci do pracy winni zgłaszać się w Zarządzie Spółdzielni w Mniehu k/Chybia. 338kr

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „CZANTORIA” W USTRONIU, UL. HUTNICZA 7

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie
następujących robót remontowych
do wykonania w bioż. roku:

- Restauracja „Pod Jeleniem” w Cieszynie — malowanie sali głównej — wartość ok. 380 tys. zł
- Restauracja „Hotelowa” w Skoczowie — remont zaplecza (roboty ogólnobudowlane, malarskie, elektryczne, instalacji wodno-kanalizacyjnej) — wartość ok. 1.600 tysięcy zł
- Hotel Miejski w Skoczowie — remont dachu, wymiana instalacji wodociągowej — wartość 1.841 tys. zł
- Restauracja „Ogrodowa” w Wiśle — roboty stolarskie — wartość ok. 300 tys. zł
- Kawiarnia „Równica” w Ustroniu — roboty stolarskie — wartość ok. 700 tys. zł
- Basen kąpielowy w Ustroniu — remont dachu — wartość ok. 200 tys. zł

Blizszych informacji w sprawie w/w robót udzieli Dział Techniczny w/m tel. 29-11

Oferty w zolokowanych kopertach należy składać w dyrekcji przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 15 dniu po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 333kr

UWAGA RODZICE I ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGŁOWE 44-335 JASTRZĘBIE ZDRÓJ

informuje,

**że trwają zapisy do klas pierwszych
Zasadniczych Szkół Górniczych
kopalni gwarectwa**

o specjalności:

GÓRNIK KOPALNI WĘGŁA KAMIENNEGO

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią. Przyjęcie następuje bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom klas I zapewnia się między innymi:

- w okresie od września do czerwca pomoc materialną w kwocie 6.460 zł miesięcznie, z której pokrywają koszty wyżywienia. W okresie ferii letnich, pomoc wynosi 50 proc. tej kwoty
- uczniom zakwaterowanym w internacie — kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej
- w razie dobrych wyników nauki — premie w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł, a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł. Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udzielają dyrekcje następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kad	Nr tel.
1 Maja	Wodzisław Śląski	44-300	528-62
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	629-95
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-335	610-71
			w. 5348
			420-76
XXX-lecie PRL	Zory	44-240	

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGŁOWE 282kr

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr. Józefowi GAWLASOWI

z powodu śmierci

TEŚCIA

składają
DYREKCJA oraz PRACOWNICY
PRZEDSIĘBIORSTWA ZAGRANICZNEGO „ARLEX”
W SKOCZOWIE

SPRZEDAM Flata 126p, rocznik 1980. Jaworski, Cieszyńska 81. 033306

SPRZEDAM Flata 125p, rok produkcji 1979. Wisła, tel. 29-18. 033374

SPRZEDAM Flata 125p, rocznik 1978. Skoczów, tel. 35-99. 033386

SPRZEDAM Poloneza (1980) i Atari-800. Cieszyn, ul. Długa 66. 033392

SPRZEDAM Zastawę 1100p MEDITERANT. Stan idealny. Cieszyn, Bielska 45/16. 033394

SPRZEDAM Syrenę 104, stan dobry. Cieszyn, ul. Lipowa 26b. 033382

SPRZEDAM Syrenę 104 oraz motorower „Komar”. Puńców 174, tel. 212-28 lub 292-76. 033387

SPRZEDAM Skodę Oktavię. Skoczów, Międzywiecie 79. 033389

SPRZEDAM uzbrojoną karabinem do Skody 1000MB. Rybica, Goleszów, ul. Kolejowa 2. 033388

NADWOZIE Flata 126p po blacharce, zawieszenie, felgi oraz silnik po remoncie sprzedam. Cieszyn, tel. 237-58. 033397

SPRZEDAM ciągnik „SAM” — diesel, Koźdoń, Gumna 17. 033383

SPRZEDAM ciągnik „SAM” wraz z przyczepą i kosą. Gustaw Spratek, Kozakowice-Górne 8. 033380

CIĄGNIK „Dzik” z dużą przyczepą w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Halina Bacła, Kostkowice 37. 033390

SPRZEDAM motocykl CZ-350 Jawa. Roman Zawada Goleszów, Ustrońska 48a. 033384

SPRZEDAM tanio motorower „OGAR”. Cieszyn-Roguszwice, Kręta 27, GLUZA. 033371

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM tanio WSK-175 Sport. Cieszyn, Kalembece-Zegarnikowska, ul. Gajowa 13 — Wybraniec. 033363

DWU- lub trzyletniego Flata 126p kupię. Cieszyn, tel. 317-25. 033373

SPRZEDAM ogród 10 arów na granicy Cieszyn — Puńców. Cieszyn, skrytka pocztowa 132. 033386

ZAMIENIE gospodarstwo rolne 0,37 ha w Kończycach Małych, Zagrodowa 58 na mieszkanie własnościowe M-3. Cieszyn, tel. 244-25. 033378

ZAMIENIE mieszkanie spółdzielcze M-3 w Bielsku-Białej, na podobne w Cieszynie „Ośiedle Wzgórze”. Włado-

mość: Cieszyn, ul. Waniołki 16b/20. 033379

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania w Cieszynie, na okres 2 lat. Cieszyn, tel. 210-21. 033363

PILNE! Starsza, samotna kobieta poszukuje samodzielnego mieszkania w Cieszynie, Cieszyn, tel. grzesznościowy 221-62. 033400

SAMOTNA rencistka poszukuje pokoju na terenie Cieszyna, bardzo dobre wynagrodzenie. Zuzanna Rygulska, Wisła, ul. Miła 1. 033368

KUPIĘ działkę budowlaną w Cieszynie. Oferta 113 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 033368

SPRZEDAM komputer „SPR-KTRUM PLUS” i magnetowid. Skoczów, Rynek 3/1 — Stec. 033361

SPRZEDAM nowy akordeon „Weltmeister” 120-basowy i tanio Moskiewca 407, motocykl SHL-175. Czyż Goleszów, ul. 22 Lipca 14/3. 033398

SPRZEDAM antyczny kredens pokojowy. Oferta 114 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 033391

SZCZENIĄKI springer-spangle sprzedam. Cieszyn, Brożka 16/13. 033376

SPRZEDAM szczeniata wiatczary niemieckie i wózek głęboki „Liberta” — 26kty. Cieszyn, Hażłaska 34. 033381

SPRZEDAM 6 skór baranich, wyprawionych. Ustroń, tel. 26-23, po godz. 18. 033377

SPRZEDAM młokarnię MZC-4. Jan Sadlek Hażlach 128. 033369

KUPIĘ maszynę do pisania. Wisła, tel. 33-77. 033364

NOVO powstały zakład murarski poleca usługi budowlane oraz zatrudni murarza i pomocnika. Andrzej Łamacz, Wisła, Wyzwolenia 53. 033390

PRZYJĘM murarzy i pomocników. Wiadomość: Cieszyń-Pastwiska, ul. Północna 11. 033385

LAKIERNICTWO przyjmuję pracowników oraz uczniów. Hażlach 236. 033373

KRĘGI BETONOWE wykonuję studnie i osadniki. A. Nęcki Zakład Betoniarstwa. Nęcki, ra Dąbki 87, tel. 83. 033380

ZAGINAŁ pies rasy DOG Arlekin, uczył się znaleźć za wynagrodzeniem przonozy o kontakt: Skoczów-Witów mowice 88, tel. 26-57. 033379

HELENA ROBEK zamieszkała w Kłedów 24 ogłasza zaproszenie prawa jazdy kat. A, B. 033382

RUDOLF MADZIA zamieszkały w Cieszynie, ul. Niedzwiedzia 1 ogłasza zagubienie prawa jazdy. 033381

OSKAR STEINKA zamieszkały w Cieszynie, ul. Targowa 19 ogłasza zagubienie prawa jazdy. 033380

MARATON POKOJU

Dnia 17 bm. na Równicy odbędzie się start i meta maratonu pokoju, którego organizatorem jest tradycyjnie Belko-Kantor wspólnie z organizacjami LZS i ZSMP w Cieszyńcu.

Bieg główny prowadzić będzie od schroniska PTTK na Równicy na Białym Krzyżu, Barania Góra i z powrotem na Równicę. W programie są też biegi na krótszych dystansach dla kobiet, młodzieży i dzieci.

Organizatorzy przewidują też wycieczkę kolarską na trasie Ustron Polana — Równica, konkurs siłacza, przeciąganie liny, turniej szachowy miast. Wziętą też grupą folklorystyczną „Torka” z Cieszyńca.

(kot)

ZWYCIĘSTWO STRAŻAKÓW

W dniu Święta Odrodzenia, na boisku w Kończycach W. przeprowadzono turniej piłki nożnej o kryształowy puchar przebiegnięty przez LZS w Kończycach W. Startowali dwajscy: LZS i Kończyce W. LZS II Kończyce W., LZS Rudnik i OSP Kończyce W.

Pojedynek finałowy stoczyły między sobą jednostki LZS I i OSP z Kończyce W. Po ambitnej, sportowej walce zwyciężyła drużyna OSP 2:0. Bramki strzelił: Marian Morawiec (31 min.) i Krzysztof Bieli (73). Mecz finałowy sędziował sekretarz LZS Franciszek Bierski. Puchar wartości 35 tys. zł odebrał z rąk prezesa LZS Adama Rolskiego kapitan zespołu Marian Morawiec.

(O)

OSWIECIM — BRENNA

Na liczącej 66 km trasie Oświęcim — Brenna odbyła się pokonowa sztafeta pokoleń. Na ostatniej zmianie biegła doskonalą skibobistka LKS Beata Brenna, b. wicemistrzyni świata juniorów Beata Tłoka.

Po zakończeniu biegu sztafetowego pod Pomnikiem Włókna i Zwycięstwa w Brennie odbyła się manifestacja młodych sportowców Podhaskidza.

(kot)

PINGPONGIŚCI PIASTA

Dobiegły końca rozgrywki w lidze okręgowej tenisa stołowego. Pingpongistów Piasta pokonały wywalczyli II pozycję, ulegając nieznacznie LKS z Bytkowca.

Koncową tabelę:

1. LKS Bytkowice	34 190:101
2. Piast Cieszyń	33 181:114
3. Transbud Os.	24 168:137
4. Bełk And.	15 141:172
5. Bełk Dankowice	16 152:157
6. Bełk Skoczów	15 143:147
7. Halnuk M.P.	10 116:156

W klasie A grała rezerwa Cukrownika Chybie. Zespół zajął w rozgrywkach IV miejsce, gromadząc 8 pkt.

(kot)

Fot.: Henryka Tomaszczyk

WYCZYN CZY REKREACJA?

JANUSZ KUNISZ

Drugi przeszedł do LZS-u, bo, jak twierdzi, tamtejsi działacze nie obciążają gospodarzy obiektów funkcjami kontrolnymi prowadzonych przez trenerów zajęć. A sekcja koszykówki? Owszem, ma „ustawioną” pracę szkoleniową na bazie szkoły sportowej i MKS, ale jest sekcją wiodącą tylko na papierze.

W dalszym ciągu brakuje w Cieszyńcu oddanych pracy społecznej działaczy. A ci, którzy się jej podjęli, pozostali osamotnieni. Nie neguję osiągnięć obecnego Zarządu Klubu, porządkującego sprawy finansowe, patronackie i gospodarcze, ale na podstawie różnorodnych zawodników, działaczy, szkoleniowców i sympatyków sportu stwierdzam, zanik funkcjonowania wielu podstawowych warunków organizacji sportu w Cieszyńcu. Uważam, iż brakuje polityki szkoleniowej Klubu, co związane jest z brakiem szkoleniowców w Zarządzie, na dalszy plan zesłało pierwszoplanowe i główne zadanie Klubu, jakim jest wynik w sporcie wyczynowym. Zdaniem wielu działaczy, realizujący zadania Statutowe i Walnego Zebrania Zarząd zamknął się hermetycznie i przedostanie się na jego forum jest sztuką niełatwą. Z Klubu odchodzą działacze, trenerzy i zawodnicy nie znajdujący w nim właściwej atmosfery. Kuleje, a właściwie brakuje działalności wychowawczej, w wyniku czego zawodnicy poszczególnych sekcji prawie się nie znają (kończące spotkania sezon w sekcjach są tylko namiastką tej działalności). Klub od wielu lat nie notuje osiągnięć w sporcie młodzieżowym, zwłaszcza na

OSM (awans do finałów jednego judoki tylko potwierdza regule).

Wyda się, że zwrócenie uwagi na przytoczone problemy organizacyjno-szkoleniowe winno stać się podstawą analizy działalności poszczególnych sekcji, które koczują się obecnie bardziej z TKKF-owym niż ze sportem wyczynowym.

I jeszcze dwie uwagi dotyczące działalności inwestycyjno-administracyjnej Klubu. Nie wiem, czy KS Piast stoi tak doskonale finansowo, że podejmuje się rozbudowy (budowy?) części administracyjnej obok hali sportowej? Przecież zlokalizowanie sekretariatu w jednym z pokoi hoteliku na stadionie byłoby najprostszym i najmniej kłopotliwym.

Druga uwaga dotyczy wzmocnienia personalnego administracji Klubu. Piast to już dzisiaj prawie że przedsiębiorstwo. Posiada 2 stadiony, halę sportową, sztuczne lodowisko, hotelik, pawilon sekcji judo, 7 sekcji, 12 drużyn i kilku szkoleniowców. Jest to balast, jakiego społeczny aktyw i skromna administracja już nie udźwignie.

Zebrane głosy i opinie winny stać się podstawą dalszej dyskusji, w której nie powinno zabraknąć przedstawicieli Klubu, działaczy i zawodników, a także sympatyków. Zawsze twierdziłem, że najgorszą jest obojętność i znośna milczenie.

Klub Sportowy „Piast” jest klubem całego miasta i otwarcie szeroko jego drzwi może mu tylko wyjść na dobre. Klub sportowy winien zajmować się wyczynem, rekreacją zaś pozostawmy TKKF-om.



Najmłodszy harcerze musieli sobie na początku poradzić z techniką rozpakowania i rozlokowania swego dobytku.

HARCERSKIE WAKACJE

Tegoroczną Harcerską Akcję Letnią rozpoczął obóz harcerski w Lgini w woj. leszczyńskim. Na początku lipca, do stacji harcerskiej Chorągwi Leszczyńskiej zjechało 140 harcerzy i harcerzy z Hufca Cieszyń i Brenna oraz 40 pionierów z Cieszyńskiego Cieszyńca. Człowiek nad nimi 20-osobowa kadra pod kierownictwem hm Wacława Chmiela.

Obóz został rozbit w lesie, nie opodal jeziora. Doskonałe warunki sprzyjały rozwijaniu harcerskich umiejętności, zdobywaniu wielorakich sprawności, uprawianiu sportów, a także zabawie i wypoczynkowi. W cieszyńskiej grupie znalazło się wielu obozowych nowicjuszy, dla których pierwszoplanowym zadaniem było zgłębienie tajemnic harcerskiego polnego bytowania. Symbolicznie zostali oni przyjęci w poczet obozowiczów podczas tzw. otręsin. Wymalowani w indyjskie wzory musieli przejść przez próbę ognia. Całowanie umorusanych słów weteranów i picie wstępnej nalewki nie należało do najprzyjemniejszych. Wielu z nich mogło się też przekonać na swojej pierwszej nocnej warcie, że strach ma wielkie oczy.

Zorganizowano szereg ciekawych imprez. Powodzeniem cieszyły się biegi patrolowe nocne oraz biegi na stopnie harcerskie i patenty zastępowego. festiwal piosenek, filmowy pełnometraż w kinie objazdowym, wycieczki, dzień przyjaźni polsko-czechosłowackiej i „bal narodów”, olimpiada obozowa oraz spartakiada na wesoło. W tej ostatniej imprezie blyszczeli pomysłami pionierzy. Zaproponowali dowcipne konkurencje w rodzaju rzutu kulą styropianową, skoku z niejsca, biegu z łazkami, łżenia piłeczki pingpongowej nosem oraz rzutu do kubków wodą z wiadra. Okazuje się, że można wyrażać fizyczną z humorem i radością.

Wszyscy uczestnicy powrócili w ub. tygodniu do domu cali i zdrowi, a co najważniejsze — bogatsi o nowe umiejętności i wrażenia. (kk)



Najbardziej atrakcyjne zawody wymyślił pionierzy z Cieszyńskiego Cieszyńca. Powodzeniem cieszyło się np. strącanie kubków wodą z wiadra.



Wszystko, o czym mówili i co prezentowali weterani harcerskich obozów interesowało debiutantów.



Najlepiej wypoczywało się nad jeziorem. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.



Po raz 9 z kolei zwyciężyła jednostka OSP z Kończyce W., zdobywając puchar przebiegnięty ufundowany przez Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Hażlachu. Jednostką OSP w Kończycach W. kieruje jej naczelnik Józef Brachaczek.

Na dalszych miejscach uplasowały się kolejno jednostki OSP: Rudnik, Brzezówka, Pogwizdów, Zamarski i Hażlach.

(O)

O PUCHAR NACZELNIKA CIESZYŃCZYNA

17 drużyn strzeleckich wzięło udział w zawodach zorganizowanych przez ZM LOK w Cieszyńcu z okazji 22 lipca. Indywidualnie triumfował Karol Szturc (Celma Cieszyń) — 266 pkt., przed Leszkiem Koźdoniem — również z Celmy i Kazimierzem Ligez — z Golezowskiej Celmy. Drużynowo wygrała pierwsza drużyna LOK z Celmy Golezów przed strzelcami z Celmy Cieszyń i drugim zespołem z Golezowa.

Zawody o puchar naczelnika m. Cieszyńca odbyły się na strzelnicy sportowej w Golezowie. Sędzią głównym imprezy był Czesław Wojcicki a kierownikiem zawodów — Alojzy Gityra.

Zarząd Gminny LOK w Chybie wraz z Zarządem Kol. LOK przy Cukrowni i Rafinerii Chybie zorganizowali z okazji Święta Odrodzenia zawody strzeleckie o puchar Przewodniczącego GRN. Zawody odbyły się 18.VII na strzelnicy w Chybie. Uczestniczyły w nich 8 drużyn reprezentujących miejscowe zakłady pracy oraz zawodnicy indywidualni.

MISTRZOSTWA STREFY

Na torze crossowym w Mysłowicach odbyła się III eliminacja motorosowych mistrzostw Polski południowej. Zespół Klubu Motorowego Cieszyńca wystartował bez Hanačka, Wałigóry i Brzeziny.

Kl. 50 cm enduro: Franciszek Słoszek — 2. Andrzej Brudny — 9 i 15, Władysław Wiecheć — 13.

Kl. 50 cm sport — Janusz Popiela — 4 i 3, Mariusz Bobrzyk — 3 i 4, Ryszard Słoszek — 9 i 7.

Kl. 125 cm: Andrzej Tomiczek — 2 i 5, Bronisław Heller — 5 i 3.

Kl. 250 cm: Józef Stachoń — 2 i 2.

W punktacji zespołowej zwyciężył zespół Górnik Czerwionka — 481 pkt., przed KM Cieszyń 323 oraz KM Mysłowice — 121 pkt.

Do zakończenia mistrzostw pozostały do rozegrania eliminacje w Czerwionce, Mysłowicach, Nysie i w Grodkowie.

(kot)

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. nac.), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES: tel. 6, 43-400 Cieszyń. TELEFONY: 20-332 21-100. TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcyjna, I p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 248 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zamawiają prenumeratę w tych oddziałach instytucji i zakładów pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”, na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u domowych pocztowców, gdzie nie ma oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”, opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratorki. Wpłaty dokonuje się używając „blankietu wpłaty” na rachunek bankowy miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, z zleceniem wysyłki za granicę jest do przeliczenia do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz cały rok następujący do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK: Nr zam. 2267-12/86

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

● W „Celnie” wręczono weteranom pracy nagrody i dyplomy. Najdłuższym stażem legitymowali się: Józef Kolder, Karol Anthony, Leopold Cholewa, Jan Czudek, Franciszek Kruszt, Lubomir Friedel, Franciszek Herman, Józef Makula, Karol Michalek, Jan Seiskala, Edward Sliwka, Ferdynand Wawrzyczek, Bolesław Zaleski, Robert Zwardon, Ferdynand Stoly, Jan Matuszczyk, Hieronim Michalik i Paweł Szarzec.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● W Skoczowie odsłonięto pomnik Poległym za Polskość Śląską, wykonany wg projektu Artura Cieńczy. Aktu uroczystego odsłonięcia pomnika dokonał sekretarz KP PZPR Antoni Huczek.

● W wiańskim parku oddano do użytku wydzielone miejsce zabaw dziecięcych. Zbudowano brodzik, ustawiono huśtawki, karuzele i ławki, powstała piaskownica i rzeźba dziewczynki w wiańskim stroju ludowym. W pobliżu, na miejscu dawniejszego pomnika Ślązaczki, ustawiono kamienne trytony, z pawęż których tryska woda.

● Dzięki pomocy Cieszyńskich Zakładów Tętnowego Przemysłu Materiałów Budowlanych 310 uczniów Szkoły Podstawowej w Kaczycah mogło skorzystać z wycieczek. Zwiedzono m.in. cegielnię i kafiarnię CZTPMR w Strumieniu. Podczas uroczystości dyrektor Zakładów Inż. Henryk Białochyć wręczył najlepszym uczniom nagrody książkowe.

UCZCIWOŚĆ WZRUSZA

„I przywraca wiarę w człowieka — mówił W. Tymon z Cieszyna, który dopiero po opublikowanej w GŁOSIE notatce „Worek i samienie” odnalazł zboże po zostawione nieznanemu kierowcy do przewiezienia ze Skoczowa do Ochab. Gdyby nie uczciwość kierowcy, A. Szostka ze Strumienia, który zorientował się, że właściciel nie może trafić na miejsce złożenia worka, posłałby go szukać go za pośrednictwem prasy, mienie starszego pana prawdopodobnie przypadłoby na zawsze A. Wrz. z nim — wiara w człowieka. Cieszy nas, że mogliśmy się przyczynić do jej odnalezienia.” (o)

KTO NA KOGO WYRCZY, TYMU GO PÓNBÓCZEK STYRCZY

MOZAIKOWY TRÓJKĄT LUBELSKI

WYRAZY ŁAMANE: 1. pa-nowanie, przewaga, 2. nauka obcego języka na wyższej uczelni, 4. miasto portowe w Maroku, 5. kierunek w kulturze europejskiej.

PIONOWO: 1. mianowanie na stanowisko, 2. stopień naukowy, 3. miasto w Kazachstanie, ośrodek wydobycia węgla brunatnego, 4. dawna gra w karty, 5. służa do popędzania zwierząt.

ATRAKCJE WCZASOWE

Pracownicy Ekspozytury „Czantorii” w Istebnej starają się urozmaicić 14-dniowy pobyt wczasowiczów w trójwsi beskidzkiej. Kierowniczka Ekspozytury Danuta Sikora informuje, że na każdy dzień pobytu przygotowano inną imprezę. Do wyboru są m.in. autokarowe wycieczki krajoznawcze po ziemi cieszyńskiej, wędrowki na Stępcówkę, Baranią Górę czy Stozek, ogniska z pieczeniem łazania, konkursy z nagrodami, spotkania z ciekawymi ludźmi, „zielone” kuli-gi i występy zespołów regionalnych. Koronną imprezą jest wystawienie „Wesela istebniańskiego” przez członków ZPiT „Jaworzynka”.

Franciek Strzadala się wybrował na gón. Zając poleciał na pole kapusty i Franciek się dot do strzylano.

— Ale Francu, postrzyłoś główkę kapusty, a zając uczył! — prawi mu jedyn z kolegów.



— Czy nie wiysz, że jo miera nie jodóm?! — Franciek na to.

Maryna Baraboszka wezwali do Kolegium w Cieszynie na świadka.

— Wielu mócie roków? — pyta panoczek z tego Kolegium.

— Sztyrycet trzy.

— To niemożliwe! — prawi tym panoczek. — Jak żeś była przed rokiem oskarżona, toście też mówiła, że mócie sztyrycet trzy.

— A co se myślicie, że jo tak pędko zmignięm zdani?



Z NASZEGO ARCHIWUM. Wisła w okresie Święta Gór, które odbywało się w dniach 15—22 sierpnia 1937 r. Centrum miejscowości zostało oflagowane. Z lewej, przed jednopiętrowym wówczas budynkiem szkoły powszechnej przypominające współczesny kiosk pomieszczenie stacji benzynowej. W głębi, również po lewej, budynek kościoła ewangelickiego budowany w latach 1833—1838 (wieża 1861—1863). W 1886 r. uległ poważnemu uszkodzeniu w wyniku pożaru. Był kilkakrotnie restaurowany, m.in. w rok po Święcie Gór. Styl klasycystyczny, wyposażenie wnętrza barokowo-klasycystyczne. Zbiory kościelne obejmują m. in. starodruki i zeszły szkolne wiańskich dzieci z w. XVIII—XIX. ● Reprod. Franciszek Past.

MISTRZOSTWA REJONU

Dyrektor do swego szefa:

— Donieśli mi, żeś wiész wczora służbowym autym szykowną dzioluchę.

— Jo to zaroz panu dyrektorowi wyłómaczę.

— Nie chęć tłómaczynio, jyny adres!

W czasie Tygodnia Kultury Beskidzkiej występował śpiwowół z Żywca. Ferda Pilch ciepł na niego zgnitkami, a jak sie występ skónczył, zaczął strasznie klaskać.

— Ty chyba ni mosz wszystkich dóm! — prawi mu Cieślar, kiery siedziół kole niego.

— Nie domyśłosz sie, czy-mu klaskóm?

— Ni.

— Na bo mi jeszcze zóstały dwa zgnite jabka i chęć, żeby sie jeszcze ukóził.

Gość se zamówił w „Parkowej” piwo. Kelner go roz dwa obłużył.

— Niech to pan bierze spadek! — rozgniewał sie gość.

— Cóż tak?!

— Przeca to piwo je kalne!

— Nic podobnego. piwo je czyste, jyny krygiel ni ma umyły!

Na strzelnicę w Golezowie odbyły się mistrzostwa strzeleckie rejonu cieszyńskiego z broni krótkiej. Organizatorem udanej imprezy był Zarząd Miejski LOK w Cieszynie, zespół z Zarządem Miejsko-Gminnym LOK w Skoczowie.

W grupie kobiet zwyciężyła Halina Kramarczyk (Skoczów) przed Iwoną Kopiec i Heleną Wachowską (obte Cieszyn).

Wśród mężczyzn kolejność była następująca: Roman Macura, Jan Ferdan (oba Skoczów), Bruno Czapke (Cieszyn), Krzysztof Stawian (Skoczów), Bogdan Urbaniak (Simoradz) i Antoni Fuzoń (Cieszyn).

W punktacji zespołowej I miejsce zajęła drużyna ZM-G LOK Skoczów, II — ZM LOK Cieszyn, III — ZGm LOK Hazlach, IV — ZZ LOK KWK „Kaczyce”, V — ZGm LOK Dębówiec, VI — ZGm LOK Brenna.

Medale oraz dyplomy najlepszym strzelcom oraz zespołom wręczył prezes ZM LOK w Cieszynie mgr Jan Jaszowski. (kot)

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

Józef Zaleski (właśc. Józef Bolesław Piotrowski) należał do tych znamienitych przybyszów, którzy — jak Feliks Kozubowski, Faustyn Filasiewicz, Ryszard Kunicki i inni — osiedlili się w 2. połowie XIX w. na ziemi cieszyńskiej i tu rozwijali różnorodną działalność zawodową i społeczną. Z wykształcenia lekarz, w praktyce — rolnik, publicysta, literat i działacz narodowy, zyskał Zaleski na Śląsku wyjątkowo duży autorytet jako wyznawca i realizator ideałów pozytywistycznych. Przede wszystkim był popularyzatorem oświaty rolniczej. Prowadząc wzorowe gospodarstwo w Puńcowie dawał przykład nowoczesnej uprawy roli. Cieszył się sławą świetnego prelegenta, który u-powszechniał wiedzę rolniczą we wsiach cieszyńskiego regionu. W latach 1892—1904 ogłaszał w „Rolniku Śląskim” niezwykle popularne, listy znad Puńcówki”. Po śmierci Jerzego Cieńczy (1913) pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Rolniczego. Anonimowy autor napisał o nim w 1915 r.: „Nie jak pan do ludu się łaskawie nachylał, nie było u niego cienia przywoty, nie tylko Wydział Towarzystwa Rolniczego wybrał go na prezesa, ale i głos opinii publicznej”.

Zaleski poleżył też zasługi dla rozwoju cieszyńskiego piśmiennictwa. Był autorem broszur, jak: „Dwa jubileusze: Towarzystwa Rolniczego dla Ks. Cieszyńskiego i Jerzego Cieńczy (1893), oraz Wódka i piwo (1903). Współpracował m.in. z „Gwiazdką Cieszyńską”, na której łamach ogłaszał drobne utwory wierszowane. Poczytność zyskała jego powieść „Ondraszek”, opublikowana w odcinkach w „Dzienniku Cieszyńskim” (1913—1914). Nowela „Łza Ślązaczki” ukazała się w księdze zbiorowej „Dla Śląska” (Lwów 1895).

Mimo wielorakich zasług Józefa Zaleskiego jego biografia nie jest dostatecznie znana. Źródła zwiazane z jego osobą są skąpe, chociaż trafił na łamy „Pamiętnika starego nauczyciela”. Jana Kubiszka, pisali też o nim m.in. J. Szusick, J. Hezko, A. Huczek, L. Brożek i in.

Poniżej drukujemy wspomnienia Józefa Marcinka (zm. — 1973), o swoim dziadku. Zostało ono spisane po II wojnie światowej. Tytuł, skróty (zaznaczone wielokropkiem w nawiasie) oraz objaśnienia w tekście (ujęte w nawiasy), pochodzą od autora opracowania rękopisu, pozostającego własnością rodziny Marcinków. Rodzina przechowywała też kilka innych pamiątek, jak zdjęcia i korespondencję po sławnym lekarzu-rolniku.

EDMUND ROSNER

DZIADEK, JAKIEGO PAMIĘTAM (1)

JÓZEF MARCINEK

Dr Józef Zaleski, znany na Śląsku Cieszyńskim rolnik, urodził się we Włodawie n/Bugiem (obecnie woj. chełmskie) w 1850 r. Ję-gięko Piotrowski, syn sztabkapitana Inwalidów (?) Wojsk Polskich. Oryginalny wyciąg z metryki urodzenia, ręcznie pisany w języku rosyjskim i polskim na papierze kancelaryjnym, to jedyny dokument, jaki czytałem (dokument ten znajduje się nadal w posiadaniu rodziny. 1986). Inne zdarzenia są mi znane z opowiadań babki mojej, a jako żony Marii Zaleskiej z domu Mikielkiewicz (zmarła w Cieszynie w 1945 r.).

Po śmierci ojca od 9. roku życia musiał pomagać matce w utrzymywaniu rodziny. Medycynę studiował i ukończył w Warszawie (prawdopodobnie w r. 1872 lub 1873) z odznaczeniem. Tu po egzaminie zawezwany został przez rosyjskiego przewodniczącego Komisji egzaminacyjnej, który zaproponował mu objęcie lukratywnej posady w głębi Rosji, bodaj na Kaukazie (pro-rukując) mu kolosalne powodzenie i wzięcie ze względu na talent i typ urody jego. Jako warunek jednak postawił przyjęcie prawosławia i nawracanie tamtejszej ludności na wierność carowi. (Zaleski-Piotrowski) odmówił.

Jako lekarz osiedlił się we Włodawie w gubernii Augustów (...). (Fakt ten potwierdzają kalendarze „Gazety Lekarskiej” z lat 1873 i 1877). W krótkim czasie dorobił się znacznego majątku w nieruchomościach i gotówce. Miał duże powodzenie i nierzadko przysyłano konie z dworów okolicznych wzywając go dla celów towarzyskich pod pozorami zachorowania.

Nosił się bardzo elegancko, nieskazitelnie czysto. Kilkakrotnie dziennie zmieniał ubranie i koszuły. W kleszeniach rzeczy przeznaczonych do prania często znajdowano pieniądze.

JAKO FRANCEK PIĞUŁA WYGROŁ OD MASORZA LITER

A siedziół wóm tam między hawirzami Franciek Pi-guła, co mieszkoł w Zimnym Dole, a tym wóm był pierón chłop! Żodnego sie nie boł, a bijok był piyrzejsz klasy. Jak prziszło do czego, to i pół gospody sóm wyproł na pole.

Tym jak to chwiolyni styszol, poprawił się galaty, wy-kroczył ku tymu masorzowi, a prawi:

— Ty spuchły Janku, jyny sie tu z tą koczka nie chwiol, boś je między hawirzami.

Toście mieli widzieć tego masorza! Wykoczył spoza stołu, łap tego Piğule pod kark i wrzeszczę:

— Coś to rzyk, ty murczygu?!

Piğula go jyno klepnął po palczyskach, a prawi:

— Na to, że jak sie nie przestanieś chwiolić, to cie wyciępię i z tym psym na pole!

— Spróbuj! — prawi masorz. — Jak żeś je taki mądry, tak pokoz, co umiysz! Jak mi tego psa wyżytniesz na pole, tak ci oto postawię liter na stół! Ale jak pójdziesz bez galot do chatupy, tak po mie nic nie chciysz!

— Bydź isty, że jo po ciebie nie będę nic chciol, jyny abyś ty po mie nic nie chciol!

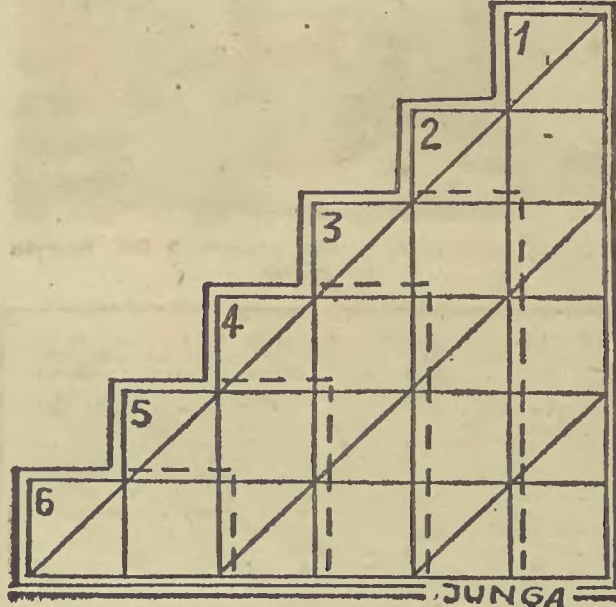
— Jo ni, bo bych z ciebie nic nie wziol, chyba tą skórzana łate, co nosisz na zadku. A moc nie mów, jyny zaczynę!

Dyć poczek, pumalutku, oto pięknie siednij za sto-lym, a zamów tym liter.

Masorz se siednił za stołym, a pies legnił przy nim na ziymni. Piğula odpiol tym hawirski flek, co nosił pod kabotym, szel po cichu ze zadku i szasnął tym flekym tak o ziym, że to strzelilo jako z kanóna. Toście mieli widzieć, co sie robiło. Pies sie tak zląk, że spod tego stołu wykoczył i równymi nogami hip do okna. Jyny sie po nim zakurziło, co tak uciekoł ku Rychwoldu!

A tym masorz wóm stoł przy tym stole, jakoby hróm do niego uderzył, a nie wiedziol, co ma robić. Hónym tym liter zapłacił, a uciekoł za tym psym. Franciek Pi-ğula wziol liter ze szynkwasu i wiesiolo częstowol stocich kamratów.

KAROL PIEGZA



STOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

ŻNIWA W PEŁNI

Pomimo nie najlepszej pogody, tegoroczne żniwa nabierają rozmachu. Po ostatnich 2 tygodniach, które nie sprzyjały pracom w polu w sobotę zaświeciło słońce i żniwiarze przystąpili do odrabiania zaległości.



Fot.: Henryka Tomaszczyk

Tzw. małe żniwa mają już za sobą, obecnie trwa koszenie pszenicy jarej, owsa i mieszanek. Do punktów skupu napływa coraz więcej ziarna z tegorocznych zbiorów.

Rolnicy gm. Zebrzydowice mają do zebrania zboża z pow. 805 ha, z czego aż 440 ha jest obsianych pszenicą ozimą, do sprzętu której już przystąpiono. W całości zebrano rzepak (7 ha), żyto (11 ha) oraz jęczmień ozimy (26 ha). Do punktów skupu trafiło 2,5 t jęczmienia ozimego. Niewiele, gdyż plan dla gminy zakłada skup 100 t zboża.

Dobrze przebiegają żniwa w RSP Zebrzydowice z siedzibą w Markłowicach. W całości skoszone rzepak (31 ha) oraz jęczmień ozimy (19 ha). Wydajność rzepaku wyniosła 34 q/ha, jęczmienia 30 q/ha.

W gm. Hażlach rolnicy mają do skoszenia zboża z pow. 1.139 ha. Jak informuje kierowniczka gminnej służby rolnej Laura Kula, w całości zebrano rzepak (104

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PODZIĘKOWANIE DLA ORGANIZATORÓW

Tydzień temu w siedzibie Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie, odbyło się kolejne posiedzenie Miejskiej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych. Dokonano m. in. oceny imprez zorganizowanych w mieście z okazji Święta 22 Lipca. Ocena wypadła pozytywnie.

Komisja Współdziałania dziękuje za naszym pośrednictwem wszystkim biorącym udział w organizacji imprez kulturalno-oświatowych i sportowo-rekreacyjnych instytucjom i organizacjom oraz handlowcom. (r)

NOWE ZGRZEWARKI

Cieszyńska „Cespa” jest jedynym producentem urządzeń grzewczych w kraju. W br. wyprodukowała 7,5 tys. szt. spawarek elektrycznych, ponad 6 tys. szt. wytwornic przenośnych. Część wyrobów trafiła na eksport, m.in. do ZSRR, CSRS, Wietnamu, Nigerii i Iraku.

Wyroby „Cespy” są systematycznie modernizowane i udoskonalane. W ub.r. wprowadzono do produkcji przenośną spawarkę acetylenową typu WA-10 oraz spawarkę transformatorową typu TS-100. Jak informuje dyrektor Int. Janusz Boryla jeszcze pod koniec tego roku uruchomi się produkcję nowej wytwornicy acetylenowej WA-2W oraz zgrzewarki impulsowej do zgrzewania drobnych detali z materiałów trudno łączących się i wrażliwych na przegrzanie. (kar)

WYCHOWAWCY MŁODZIEŻY

Zarząd Miejski ZSMP w Ustroniu ogłosił wyniki plebiscytu na „Najlepszego Mistrza, Wychowawcę Młodzieży”. Tytuł otrzymali Rudolf Czyż z Orawki i Stanisław Skurczok z Łąki. (r)

GOŚCIE Z RIAZANIA

We wtorek przebywała w Cieszyńskim grupa działaczy partyjnych i związkowych z Riazania (ZSRR). Grupa została przyjęta przez I sekretarza KM PZPR Krzysztofa Gołwina. Poinformował on radzieckich gości o głównych kierunkach pracy miejskiej organizacji partyjnej oraz zapoznał z prowadzoną działalnością ideologiczną przez zakładowe organizacje partyjne.

Delegacja z zaprzyjaźnionego z naszym województwem Riazania zwiedziła też zabytki Cieszyńska oraz zapoznała się z warunkami pracy i profilem produkcyjnym cieszyńskiej „Olzy”. W godzinach popołudniowych goście zapoznali się z wynikami uzyskiwanymi przez załogę Państwowej Stadniny Konia w Pruchnej. Zwiedziła także gospodarstwo. (r)

WZBOGACA RYNEK

Gospodarująca na ponad 430 ha ziemi RSP „Wyzwolenie” w Simoradzu wzbogaca rynek co roku o ponad 550 t zboża, 400 t ziemniaków i blisko 1000 t buraków. Sprzedaje ponad 150 t żywca drobiowego, 20 t wołowego, 45 t

wieprzowego i 8 t owczego. Produkują 13 mln szt. jaj konsumpcyjnych, 4 mln szt. wylogowych i ponad 2,7 mln szt. piskląt. Ponadto oddaje blisko 290 mln l mleka i 1300 kg wełny. (cz)

GOSPODARSKA WIZYTA

W ub. tygodniu przebywał w gminie Dębówiec z gospodarską wizytą sekretarz KW PZPR Józef Mamorski i kurator oświaty i wychowania Józef Bączek. W towarzystwie naczelnika gminy Jana Góralskiego i inspektora OIW Leona Woźnicy zwiedziła budowę przedszkola w Ogródzkiej i szkoły podstawowej w Dębówcu. Obydwie obiekty wznoszą ekipy budowlane RSP

„Promień” z Ogródzkiej. Jak poinformował przybyłych prezes Spółdzielni Bogumił Zajac, tempo prac ułożone jest od dostaw materiałów. Przekazanie przedszkola jest zaplanowane na wrzesień br. W Dębówcu ekipy spółdzielcze gotowe są wykonać więcej niż zakładano plan, jest to jednak uzależnione od dostaw cementu. (cz)

ZŁOT POKOŁEŃ

W sobotę, 2 bm. odbył się IV Złot Działaczy Ruchu Młodzieżowego „TUL’86”. Dzięki słonecznej pogodzie i dużej ilości uczestników impreza przekształciła się w prawdziwy złot pokoleń.

W schronisku PTTK „Pod Tułem” byliśmy działacze ZWM, OM TUR, ZMW RP „Wici”, ZMP, ZMS, ZMW oraz nliczną grupkę aktywistów ZSMP przywitał przewodniczący Rej. Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego Jannusz Wira. Z programem zlotu zapoznał zgromadzonych z-ca przewodn. Komisji Stanisław Skurczok, po

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



IV Złot Działaczy Ruchu Młodzieżowego zgromadził tłumy uczestników. • Fot. Henryka Tomaszczyk.



Występy zespołów regionalnych na estradzie wiślańskiego amfiteatru zainaugurował zespół „Koniaków”.

W WIŚLE TRWA XXIII TYDZIEŃ KULTURY BESKIDZKIEJ

NIE TYLKO GOROLSKI ŚPIYWANI

Zanim Stefan Pojda z zespołu „Wisła” odegrał po raz 23 na trambicie sygnał inaugurujący na wiślańskiej estradzie Tydzień Kultury Beskidzkiej, a naczelnik miasta Tadeusz Tomiczek odokonał symbolicznego jej otwarcia, na centralnym pl. Hoffa, w parku Kapczyńskiego, w siedzibie Muzeum Beskidzkiego i w wielu innych punktach miasta trwała od kilku godzin charakterystyczna dla tej imprezy festiwalowa krzątania.

W sobotę, w przeddzień wej. otwarły swe podwoje imprezy otwarte liczne kioski spożywcze, a rękodzielniczy zaczęli eksponować

swe wyroby. Kolorowy tłum wczasowiczów i goszczących w imprezie zespołów regionalnych wyległ na ulice. W niedzielę, bezpośrednio przed zagajeniem, przemarszerował przez centrum miasta pochód z udziałem m. in. zespołów z zagranicy: „Bjerre Herreds” z Barrit w Danii i „Jacków” z Jablonkowa w

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Na pl. B. Hoffa w Wiśle uwagę uczestników XXIII TKB przykuwał domek produkcji „Jawarexu” z Wisły-Jawornika. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

GRAJ, GITARO GRAJ...

Od piątku 1. bm. sala kameralna Filii UŚ i pobliski Dom Studiującego Nauczyciela rozbrzmiewają dźwiękami muzyki gitarowej. Po raz 6 już zjechali nad Olzę uczestnicy gitarowego festiwalu, a po raz 4 w ramach Tygodnia Muzyki Gitarowej, organizowanego głównie przez Bogdana Firle — prezesa Cieszyńskiego Towarzystwa Gitarowego, przy współudziale CCK oraz Wydziału Kultury i Sztuki UW w Białymostku-Białej.

Impreza, będąca do niedawna jedną z tego typu w kraju (z niej dopiero wzięły początek festiwale w Zamościu i Krakowie), ulega obecnie

ciągłym zmianom organizacyjnym. Np. w br. koncerty odbywają się 2 razy dziennie. Po południu publiczność ma okazję słuchać uczniów szkół muzycznych, studentów i absolwentów uczelni muzycznych, a wieczorem — mistrzów.

Poziom popołudniowych koncertów jest zróżnicowany. Niektórzy muzycy prezentują klasę profesjonalną, innych czeka jeszcze sporo pracy z instrumentem. Dla tych właśnie przyjazd do Cieszyńska stanowi wspaniałą okazję do wzbogacenia warsztatu. Tydzień nie ma bowiem charakteru konkursowego. Wybór ulubieńca publiczności czy przyznanie Na-

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

GAZYFIKACJA WISŁY

Zadowolająco przebiegają prace związane z gazyfikacją Wisły. Jak informuje naczelnik miasta Tadeusz Temiczek, w ciągu ostatnich 5 lat długość rurociągu gazowego zwiększyła się z 60 do 120 km, a liczba odbiorców „błękitnego” paliwa wzrosła o ponad 600. Gaz doprowadzono m. in. na tak odległe stoki, jak Koziańce i Kobyla.

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców Czarnego i Małinki prace gazyfikacyjne dobiegają końca również w tych dolinach „perły” Beskidów. (r)

WYRÓŻNIENIA DLA LOKOWCÓW

Ostatnio odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego LOK w Cieszynie. Podsumowano działalność Instancji oraz kół zakładowych i terenowych.

Podczas obrad Jana Cieniałę, Józefa Kalużę, Romana Szymbka i Józefa Walicę wyróżniono złotą, a Rudolfa Cieślara, Andrzeja Piechockiego, Jana Prymusa i Czesława Wojackiego srebrną odznaką Zasłużony Działacz LOK. (r)

ZŁOT

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

czym wręczono odznaczenia młodzieżowe i regionalne. Z-ca przewodn. ZW ZSMP w Bielsku-Białej Jacek Kuziec udekorował Annę Frajny złotą, Ryszarda Mazurę srebrną Odznaką im. Jan-ka Krasickiego, a przewodniczącą MRN w Cieszy- nie Leszek Łabaj wręczył odznaki Za Zasługi dla Woj. Bielskiego Edwardowi Dur- ewakowi, A. Frajny, Piotro- wi Maciejekowi i Karolo- wi Piechurze. Odznaki Za Zasługi dla ZSMP otrzyma- li: Jan Janus, Roman Pie- karczyk, Bronisław Sprack, Marian Wiakiera, Medal Za Zasługi dla Woj. Organizacji ZSMP Albin Piecha, a pa- miątkowy Medal ZWM Bron- isław Biernat.

Dla uczestników udanego zlotu przygotowano wiele a- trakcyjnych imprez. Koncer- towała orkiestra dęta KWK „Manifest Lipcowy” z Ja- strzębia Zdroju, wystąpił Ze- spół Regionalny „Lesznan- ka” z Lesznej G. oraz grupa folklorystyczna Kazimierza Urbasia „Torka” z Cieszy- na. Do wspólnej zabawy zapra- szali będący w doskonałej formie wodzirej, przewod- nik beskidzki Henryk Bo- bek.

Uczestnicy otrzymali oko- licznościowy informator IV zlotu i plaketkę, filatelisci mogli nabyć koperty ze zna- czkami opieczelowane spe- cjalnym datownikiem, a wszyscy — grochówkę oraz napoje chłodzące i żywieckie piwo.

Przeprowadzono zbiórki na rzecz Narodowego Czynu Po- mocy Szkole. Zebrano ponad 16 tys. zł, które przekazano na ręce przewodn. Społecz- nego Komitetu NCPS w Cie- szynie Ryszarda Mazurę.

W zlocie uczestniczyli również: I sekretarz KM PZPR w Cieszy- nie Krzysztof Gowin, przewodn. Obchodów 10-lecia ZSMP w Cieszy- nie Karol Kolarezyk, przewodn. M-GRN w Skoczowie Hen- ryk Mały, I sekretarz KG PZPR w Hażlachu Antoni Cimeioch i naczelnik Ustro- nia Benedykt Sikiorka.

(kar)

KOLEKTOR

Od Zlewni Mleka do Oa- zy przy ul. 1 Maja w Wiśle wybudowano 440-metrowy kolektor ściekowy. Trwają prace związane z przejęciem inwestycji przez Woj. Przed- siębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Zakład nr 1 w Ustroniu. (r)

SPROSTOWANIE

W ub. n-rze GŁOSU, w roz- mowie z prokuratorem re- jonowym w Cieszy- nie Eugeniu- sem Krajcerem znalazł się błąd w zdaniu: „Ustawa regu- luje także postępowanie w

formie wykroczeń zwykłych i skarbowych”. Zamiast wyrazu „forma” powinno być wy- drukowane słowo „sprawa”. Rozmówce oraz Czytelników przepraszamy.

Wiceprezowi Klubu Sportowego „PIAST” w Cie- szynie

Alfredowi MAZUROWI

wyraży głębokiego współczucia w związku ze zgonem

MATKI

składają

ZARZĄD
oraz CZŁONKOWIE KLUBU

Za okazane wyrazy szczerego współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz liczny udział w uroczystościach pogrzebowych naszego kochanego Męża, Ojca, Brata, Teścia, Dziadka, Zięcia, Szwagra i Wujka

Franciszka BRZÓSKI

krewnym, przyjacielom, sąsiadom, znajomym, wszy- stkim delegacjom WSS „Społem” ze Skoczowa, Cieszy- na, Ustronia, Bielska-Białej i Brennej, DW „Sokol” w Ustroniu oraz kolegom z pracy serdeczne podziękowa- nie składa

ZONA Z RODZIN

ZAŁOGA ZE ZNAKIEM JAKOŚCI

Wezszym rankiem, dnia 18 VII, jeszcze przed godziną ot- warcia odbyła się w cieszyń- skich Delikatesach skromna u- roczystość. Prezes PSS „Spo- łem” Zdzisław Datoń w asy- cie kierowniczk Wydziału Handlu UM Barbary Filary wręczył załodze sklepu najwy- sze brązowe wyróżnienie w kraju: Społemowski Znak Ja- kości.

Nagradzane nim są także cnoty sprzedawców i kierow- nictw sklepów, jak: kultura, sprawność i rzetelność obsługi, odpowiednia wystawa, towaru i aranżacja sali handlowej, u- trzymanie czystości oraz osią- gane wyniki gospodarcze. Za- den z tych wyników nie jest załodze Delikatesów obcy, o- czym codziennie mogą się przekonać tłumy klientów pielgrzymujące do tego nad- olbiańskiego szesamu od rana do wieczora. Istotnie, wybór towaru jest tutaj ogromny, po- cząwszy od podstawowego as- sortymentu spożywczego, po- przez artykuły cukiernicze, mięsa, wędliny, alkohole, a na wyrobach mleczarskich, pie- karniczych i rybnych skoń- cząc. Bardzo wiele ok. 60 proc. artykułów trafia na pół- ki dzięki zapobiegliwości kie-

rownika Jana Ratki. Na te- mat organizacji towaru mog- by on udzielić lekcji niejed- nemu koleźce po fachu z Cie- szyna i nie tylko. Współpra- cuje m.in. z krakowskim „Wa- welem”, bytomską Centralą Rybną, katowicką Woj. Spo- dzielnią Ogrodniczą, rybnickim PHS-em, bydgoską „Jutrzen- ką” i pińczowską RSP, zabie- ga o pełne półki wszędzie, gdzie siódmym zmysłem wło- celnego praktyka wymaga bratnia duszę prawdziwego handlowca. To w dużej mierze jego zasługa, że Delikatesy o- siągnęły w ub.r. obrót wyso- kości 277,075 tys. zł, a na jed- ną członkinię załogi wypadało średnio miesięcznie 1,076 tys. Są to najwyższe wyniki w ca- łym cieszyńskim PSS-ie.

Trzynastoosobową załogę De- likatesów tworzą, oprócz z- czyni kierownika Krystyny Ścisłaka: Irena Otrzonsek, Re- nata Staroń, Wanda Machaj, Ewa Grenda, Ewa Obracaj, Jadwiga Kaźmierska, Malgo- rzata Szware, Zofia Jedz, Re- nata Soboszek, Lidia Czupil, Maria Wawrzeczek, Krystyna Mierzwinska, Katarzyna Pagie- la oraz uczennice Joanna Po- lok i Joanna Skutek.

„Nie ukrywam, że jest to straszna barówka — mówi K. Ścisłaka. — Pracujemy wpraw- dzie na dwie zmiany, ale i tak pod koniec dnia trudno u- trzymać się na nogach. Sklep jest stary, absolutnie nieprzy- stosowany do osiągnięcia tak wysokich obrotów. Zapleczu- prawie że nie mamy, szatnia dla załogi jest mała, z naj- wyższym trudem mieszczą się w niej 4 osoby, a po towar- musimy iść do magazynu w piwnicy. Najgorzej jest w le- cie, kiedy dziewczyny myślą o urlopach, a zadania sklepu nie zezwalają na uszczuplenie za- łogi. Mimo to, coś nas trzy- ma w tym sklepie. Większość pracuje tu już po 7—8 lat, za- żyliśmy się z sobą i w jak-ś stopniu także polubi- li warunki. Myślę, że wszy- stkie mamy w sobie te przys- łowia żyzkę handlowca, któ- ra powoduje, że największą satysfakcję sprawia nam za- dolenie klientów”.

O to właśnie w tym zawo- dzie chodzi. Praca ku zadowo- leniu klientów może być — okazuje się — i źródłem oso- bistej satysfakcji, i warun- kiem zawodowego sukcesu.

(kk)



Sprzedawczynie Ewa Grenda, Jadwiga Kaźmierska i Krystyna Ścisłaka również przy- czyniły się do zdobycia przez Delikatesy wyróżnienia „Społemowski Znak Jakości”.
• Fot.: Henryka Tomaszczuk.

LIPCOWE
OGNISKA

Pośród wielu organiza- torów wakacyjnego wy- poczynku młodzieży sa- natorium przeciwgruźli- cze na Kubalonce za- nimuje miejsce szczególne. Przebywający tutaj ku- racjusze to w znacznej mierze dzieci przewlekłe chore.

W ub. miesiącu przy- gotowano 6 ognisk dla ponad 0,5 tys. uczest- ników. Wykonywany pod- czas tych imprez pro- gram artystyczny zawie- rał wiele elementów pa- triotycznych i folklorys- tycznych. „Nasi wod- opieczni wywołują stąd sporo wiadomości z his- torii i współczesności re- gionu” — powiedział kie- rownik wychowania, mgr Marek Chrostowski.

ŻNIWA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ha) oraz jęczmienia ozimy (38 ha). Pozostałe prace żniwne zaangażowane są w ok. 20 proc. Plan skupu opiewa na 380 t ziarna: do magazynów trafiło ok. 15 proc. Przysia- piono również do podorywek (50 ha), a poplony zasiano na pow. ponad 20 ha.

W Ustroniu rolnicy mają do zebrania zboża z pow. 506 ha, najwięcej owsa, jęczmie- nia i mieszanek zbożowych. Skoszono rzepak oraz jęcz- mienia ozimy w okolicach Li- powca i Nierodzimia. Wydaj- ność rzepaku wynosi ok. 28 q /ha, jęczmienia 30 q ha. 10 dni temu przystąpiono do dużych żniw.

Jak informuje kierownik służby rolnej w UM Tadeusz Duda, rolnicy mają do dy- spozyycji 5 kombajnów, w tym 3 w gospodarstwach in- dywidualnych. Nie ma pro- blemów z częściami zamien- nymi, z wyjątkiem brakuja- cych łożysk do kombajnów.

Spółdzielcy RSP „Bucze” w Górkach W. mają do skosze- nia zboża z pow. 64 ha. Za- kończyli zbiór jęczmienia ja- rego (38 ha). Wydajność jest wysoka, wynosi 42 q/ha. Przystąpili również do kosze- nia pszenicy (13 ha). Jak twierdzi z-ca prezesa RSP Józef Bujok, jeśli tylko do- pisze pogoda, w nadchodzą- cym tygodniu zostanie sko- szony owies (7 ha) oraz psze- nica jara (6 ha). I będzie można przystąpić do doży- nek. (kar)

Z KRONIKI MO

WYPADKI
DROGOWE

Dnia 17 VII w Konezycach W kierujący samochodem „mysa” Waldemar P. z Pog- wizdowa zjechał na luku dro- gi do przydrożnego rowu, do- znając obrażeń ciała. Został przewieziony do szpitala.

Dnia 17 VII w Pogwizdowie kierujący motorowerem „ko- mar” Edward O. z Pogwizd- wa najechał na „poloneza” prowadzonego przez Ewę S. z Wisły. Motorowerzysta doznał obrażeń ciała.

Dnia 17 VII w Golezowie- Równi rowerzysta Jerzy M. z Cisownicy skręcił nagle pod nadjeżdżający „fiat 126p” kie- rowany przez Józefa D. z Cieszy- na. Rowerzysta doznał złamań lewej nogi, a kierow- ca i pasażerka samochodu o- brażeń ciała.

Dnia 20 VII w Istebnej kie- rowca motocyklem MZ 250 Jerzy D. z Jaworzynki nie za- chowując należytej szybkości jazdy stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w betono-

wa barierę a następnie spadł w przepaść. Motocyklista zmarł w drodze do szpitala.

Dnia 20 VII na ul. Bielskiej w Cieszy- nie kierujący „fiatem 126p” Piotr R. z Pogorza nie zachowując należytej szybko- ci uderzył w słup betonowy. Samochód został rozbity, a pa- sażerka Joanna B. doznała o- brażeń ciała.

NIESZCZĘŚLIWE
WYPADKI

Dnia 24 VII Jan C. z Koz- akowie Dolnych upadł na po- sadzkę podczas fruitowania. Przybyły lekarz stwierdził je- go zgon.

Dnia 24 VII, podczas zawo- dow lotniowych na Równicy w Ustroniu 28-letni Bogdan P. z Bielska-Białej doznał ciężkich obrażeń ciała w czasie ląd- owania. Został przewieziony do Szpitala Reumatologicznego w Jastrzębiu Zdroju.

PORAŻENIE PRĄDEM

Dnia 31 VII, podczas prac betonarskich został śmiertel- nie porażony prądem 48-letni Roman R. z Pogorza.

SAMOBÓJCA

Dnia 31 VII w zagajniku w Puńcowie znaleziono zwłoki 28-letniego Andrzeja P. z Bę- dzina. Popchnął on samobój- stwo przez powieszenie. (mierz)

ZAOPATRZENIE W PODRĘCZNIKI

Zaopatrzenie uczniów cieszyńskich szkół podstawowych w podręczniki było w minionym r. szkolnym dobre, choć wiele spośród nich dotarło do placówek oświatowych z opóźnieniem.

Zaopatrzenie w podręczniki na r. szkolny 1986/87 roz- poczęło w czerwcu. Ocenia się, że dotarło do szkół ok. 60 proc. podręczników nowych. Są to pełne komplety dla klas I, IV i VI, ćwiczenia, jak również podręczniki dla klas VIII z zakresu jęz. rosyjskiego, historii, geogra- fii, chemii, fizyki i przysposobienia obronnego.

Zaopatrzenie będzie się odbywać wg dotychczasowych zasad, tzn. mniej więcej połowa potrzeb zostanie pokry- tych podręcznikami używanymi. Jest to o tyle utrudnio- ne, że z powodu niewłaściwej oprawy, żywotność wielu podręczników jest stosunkowo niewielka.

W związku ze zmianami programowymi w klasach I szkół ponadpodstawowych zostaną wydane suplementy do podręczników z zakresu jęz. polskiego, historii i geo- grafii. (m)

URZĄD GMINY W DĘBOWCU

zatrudni natychmiast:

- pracownika referatu społeczno-admini- stracyjnego
- pracownika d/s opieki społecznej
- technika budowlanego

Warunki pracy i płacy do omówienia w tutej- szym Urzędzie. 354 kr



ZAKŁAD
DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
W KATOWICACH

REJONOWY OŚRODEK
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
I MOTOROWEGO
W USTRONIU,
UL. STAWOWA 3, TEL. 33-00
ORGANIZUJE
KURSY

z wolnego naboru

oraz
na zlecenie zakładów pracy:

- przygotowujące do egzaminów na tytuł robotnika wykwalifikowanego (czeladnika) i mistrza w różnych zawodach
- spawania elektrycznego i gazowego
- palaczy kotłów wodnych i c. o.
- kierowców wózków jezdniowych akumula- torowych i spalinowych
- kierowników malej gastronomii i gospod- ników
- kwaterodawców
- agenta sprzedawcy w różnych branżach
- na kartę rowerową, motorowerową i woź- nicy
- kierowców kat. A, B, T
- inne w zależności od zapotrzebowania społeczeństwa

Informacje, zapisy oraz zlecenia na or- ganizację kursów przyjmują:

- w USTRONIU: ROKZiM — ul. Stawowa 3, tel. 33-00 w godz. 8—18
- w CIESZYNI: Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Michejdy 1, tel. 225-00, w godz. 8—15, Zespół Szkół Rolniczych, ul. Kraszewskiego 11, tel. 214-55, w godz. 8—15, Cech Rzemiosł Różnych, ul. A. Czerwonej 12, tel. 212-32 w godz. 8—15,
- w SKOCZOWIE: Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Bielska 34, tel. 32-99, w godz. 8—15
- w BRENNIE: Ośrodek Nowoczesna Go- spodyni, tel. 480, w godz. 9—17
- w WISŁE: Ośrodek Sportu i Rekreacji, plac B. Hoffa, tel. 29-95, w godz. 8—15

ZAPRASZAMY

346 kr

DLA POTRZEB ROLNICTWA

Od prawie 15 lat działa już Stacja Doświadczalna Odczynu Odmian w Puńcowie. Organizacyjnie podlega Okręgowemu Ośrodkowi Badania Odmian Roślin Uprawnych w Wągrzycach k. Krakowa.

Starania o utworzenie Stacji trwały wiele lat i były uzasadnione niewłaściwą rejonizacją upraw, nie uwzględniając miejscowych warunków glebowych i klimatycznych. Przenoszono na ten teren, w sposób mechaniczny, wyniki uzyskiwane w b. powiecie pszczyńskim.

Stacja w Puńcowie rozpoczęła działalność 1 września 1971 r. Początkowo prowadziła badania na gruntach Spółdzielczego Ośrodka Rolnego Kółek Rolniczych a po jego likwidacji (w połowie 1972 r.) — na polach RSP „Płon” w Dziągiewie. Po jej włączeniu do Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w Goleziewie zawarła umowę o współpracę z RKS-em.

Warunki pracy w Stacji były początkowo nadzwyczaj przytłaczające. Dopiero po kilku miesiącach uzyskano pomieszczenia laboratoryjne i biurowe oraz strych, który wykorzystano na magazyn. Prace adaptacyjne wykonywano z osobistym udziałem kierownika, którym był od początku inż. Jan Płinta, oraz nieżyjącego już Pawła Bujaka — fachowca „od wszystkiego”.

Warunki pracy Stacji były początkowo nadzwyczaj ciężkie w grudniu 1975 r., kiedy to wykupiła obiekt b. agromoskowi wraz z budynkiem gospodarczym. Nie dysponując natomiast Stacją dotychczas własnymi polami, w związku z czym doświadczania są nadal prowadzone na gruntach RKS, nieraz w dużej odległości od siedziby Stacji.

Rezultaty doświadczeń puńcowskiej Stacji mają zastosowanie nie tylko w gm. Golezów, ale również w tych jednostkach administracyjnych, w których istnieją podobne typy gleb oraz zbliżone warunki klimatyczne. (m)

SKÓRY EKSTRA

Skórzowska Garbarnia produkuje ostatnio wyłącznie skóry cielec o najwyższej wartości użytkowej. Oprócz odbiorców w RFN, Hiszpanii i USA skóry cielec otrzymują renomowane zakłady damskiego, takie jak: „Svrena” Warszawa, „Domena” Poznań, „Rado” Rądko, „Odra” Oleśnica czy przodujące w zakresie mody w Polsce Centralne Laboratorium Przemysłu Obuwniczego w Krakowie.

Zdarzają się też drobniejsze, ciekawe zamówienia, których wykonanie przynosi

zakładowi dużą satysfakcję. Chodzi np. o skóry meblowe (dla masyżerki Anabasad w Sztokholmie i Londynie), dywanowe z włosen, na paszporty dyplomatyczne i służbowe oraz skóry wykorzystywane do uzupełnienia zniszczonych opraw starych ksiąg w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Bibliotece Jagiellońskiej, Zbiorach Sztuki na Wawelu czy w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Zdarzają się też zamówienia dla Filmu Polskiego i na potrzeby ekstrawaganckiej mody, np. typu disco. (cz)

APEL DO ROLNIKÓW

Do redakcji wpłynął list z-cy dyrektora Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa UW w Białymostku inż. Barbary Krzywdy, w którym zawarty jest apel do rolników odchowywujących buhajów na cele rzeźne o zgłaszanie tychże w wieku do 7 miesięcy do właściwego urzędu miasta (gminy), celem uzyskania odpowiedniego zwolnienia na ich odchów. Wymóg ten został uprawomocniony przez zarządzenie Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 16 I 1984 r., a obecnie będzie rygorystycznie egzekwowany. Zdecydowała o tym nie najlepsza sytuacja w rozrodzie bydła. „Na skutek używania do rozrodu nieuznanych buhajów (kojarzenie zwierząt w pokrewieństwie) — pisał B. Krzywda — nastąpiło znaczne pogorszenie cech genetycznych zwierząt, spadek produkcji oraz zwiększenie chorób, m. in. jałowosci. Przedłużająca się taka praktyka może spowodować bardzo poważne skutki gospodarcze, godzące w samych rolników. Chów zwierząt w pokrewieństwie grozi bowiem bardzo szybką degeneracją populacji, a zlikwidowanie powstałych z tego tytułu strat wymaga wieloletniej pracy.”

Zwolnienia na odchów buhajów na cele rzeźne będą od rolników kategorycznie wymagane. Bez obowiązującego zwolnienia, buhaje nie mogą być zakontraktowane i sprzedane po cenie kontraktacyjnej. W stosunku do rolników utrzymujących buhaje powyżej 7 miesięcy bez wymaganego zwolnienia, wszczęte zostanie postępowanie administracyjne, karne z urzędu. Zwolnienia na buhaje starsze nie będą wydawane.

„Nawet najbardziej rygorystyczne zarządzenie nie daje gwarancji zlikwidowania negatywnego zjawiska — pisał B. Krzywda. — Niezbędna jest świadomość samych rolników, a także poprawa jakości usług świadczonych w systemie kontraktowego rozrodu. Zarówno Wydział jak i terenowe organy administracji państwowej podjęły w tym zakresie odpowiednie działania organizacyjne oraz apelują do rolników o zrozumienie tego problemu i podporządkowanie się obowiązującym przepisom.”

JEŻELI CZAS TO PIENIĄDZ...

W swym wystąpieniu pragnę zająć się wybraną grupą problemów, których szybkie rozwiązanie i skuteczne wdrożenie w powszechnej skali może umożliwić uzyskanie istotnej poprawy efektywności gospodarowania — tym cenniejszej, że nie wymagającej dodatkowych nakładów. Mam na myśli problematykę racjonalnego wykorzystania czasu pracy, wzrostu dyscypliny pracy oraz zaopatrzenia produkcji w materiały i surowce.

Ostatnio wiele się mówi i pisze o konieczności przeprowadzenia w zakładach pracy testacji stanowisk, by ujawnić utajone rezerwy zatrudnienia i zlikwidować źródła błędów. Projekt ten jest wart poparcia, ale uważam, że oczekiwane rezultaty są realne jedynie pod warunkiem, iż testacja obejmuje całą gospodarkę, a rozpocznie się od szczebla centralnego. Pozwoli nam to bowiem znaleźć odpowiedzi na zasadnicze pytania: ile z rodzimych analiz, sprawozdań i in. opracowań sterować jedynie „szukanie dla szuki”, uprawiana dla usprawnienia przestaw administracyjnych istniejących wcale nie po to, by rozwiązywać problemy, lecz by je tworzyć i przysparzać pracy właśnie w zakładach, od których poszukujący rezerw natchnieć się mają.

Atestacja stanowisk, zapoczątkowana od szczytu hierarchii gospodarczej, może dać również odpowiedź na pytanie o to, które ze wspomnianych dokumentów, tych niezbędnych, sporządzanych w odmiennych formach na różnych szczeblach, dająby się zsumifikować w celu obniżenia czasochłonności, tak to wygląda obecnie w praktyce, niech zobrazuje taki oto przykład:

Dla Głównego Urzędu Statystycznego sporządza się comiesięczne sprawozdania z wielkości produkcji i sprzedaży w cenach bieżących, tzw. realizacyjnych, czyli w cenach faktycznie uzyskanych od odbiorców. Od stycznia br. obowiązuje dla każdej grupy wyrobów obliczanie tzw. indeksu cen realizacyjnych uzyskanych w danym miesiącu, w porównaniu z cenami obowiązywałymi w miesiącu poprzednim. Produkcie każdego miesiąca oblicza się więc podwójnie, a w przypadku sprzedaży porównuje się dodatkowo wielkość cenową z analogicznym okresem ub. roku. Na tym jednak nie koniec, bo w celu obliczenia podatku od wynagrodzeń pensyjno-miesięcznych należy przeliczyć bieżącą produkcję na cenę z I stycznia br., zaś dla umożliwienia porównań z rokiem poprzednim trzeba również przeliczyć ubiegłoroczną sprzedaż na cenę obowiązującą od I stycznia br. Natomiast dla potrzeb planowania uzyskana w poprzednim roku produkcja i sprzedaż muszą być przeliczone na cenę bieżącą.

W ten sposób powstaje istny labirynt danych, w którym poruszać się mogą jedynie statystycy. Prawdziwego obrazu gospodarki, co w ten sposób nie uzyskuje, tworzą na rynku od tych danych nie przybywa. A przecież oprócz sprawozdań dla GUS przygotowuje się podobne materiały dla NKP, urzędu miasta czy dla komitetów partii. Stąd mój wniosek o uproszczenie i zsumifikowanie systemu sprawozdawczego poprzez atestację stanowisk pracy od centrum w dół, bo tylko wtedy przedziwianie to będzie miało sens, bo tylko wtedy ujawnione zostaną rzeczywiste rezerwy.

Podobnie jak w zakresie sprawozdawczości ujednolicenia wymaga system kontrolowania jednostek gospodarczych. Wskazanie zakazu, że kontrolerzy jednej instytucji nie mogą się w brzoję zakładu z kontraktami innej instytucji. Sprawozdania to samo, bez względu na oszacowanie w danym zakładzie wskaźniki gospodarowania i bez względu na wyniki operacyjnej kontroli. Sytuacja takie dowodzi, że i w tym zakresie nie brak przerzutow kadrowych, bo nie od iluśi też od jakości i efektywności kontroli zależy wielkość nieprawidłowości w gospodarowaniu, tak również za pomocą tej linii, które zawsze uważa na fakt, że historia wymaga zawsze odwołania się do przeszłości, a nie do przyszłości. Nie jest to zresztą jedyna przewyżnia odległości ludzi od

ich pracy zawodowej. Innym przykładem może być akcja „Posesja”, do której zaangażowano w całym kraju ogromną ilość pracowników przemysłu, po to tylko, by jako tzw. czynnik społeczny komisyjnie stwierdzić, na czym podworku panuje brud i nieporządek. Tymczasem to samo, i nie tylko w czasie akcji, stwierdzić może dzielnicowy MO, dysponujący tak przekonującym argumentem jak mandat.

To znów tylko jeden z przykładów tego, że poszukując rezerw w gospodarowaniu czynnikami ludzkimi jednocześnie w sposób rozrzucony uarnotrawi się istniejące potencjały na sprawy nieprodukcyjne, mogące być zakwalifikowane przez organa do tego wazak m. in. powołane.

Odcinanie pracowników od produkcji poprzez różne skłaje, jako jeden z nęminnych objawów patologii pracy, idzie w parze z niską dyscypliną pracy i łamaniem jej zasad poprzez porzucanie pracy, bumelanctwo czy spożywanie podczas pracy alkoholu. W wyniku tego średni czas faktycznie przepracowany przez 1 zatrudnionego wyniósł w 1985 r. za ledwie ok. 30 godzin tygodniowo, przy czasie nominalnym wynoszącym 42 godziny.

Uważam, że ta alarmująca sytuacja wymaga jak najszybszego podjęcia rygorystycznych działań na wszystkich szczeblach gospodarki, zwłaszcza zaś przyspieszenia prac nad nowelizacją kodeksu pracy, do którego winien zostać wprowadzony system kar bardziej uciążliwych w skutkach dla pracowników dopuszczających się łamania zasad dyscypliny pracy oraz winnych rażącego brakorobstwa, a także uciążliwych dla kierownika zakładu pracy, jeżeli nie zastosuje przewidzianych w kodeksie sankcji.

Wnosząc o wprowadzenie do kodeksu pracy nowej kary za naruszenie obowiązku trzeźwości, z możliwością przesłania pracownika na okres kilku miesięcy na niżej płatne stanowisko pracy lub obniżenie wynagrodzenia za czas nieobecności na dorycznym stanowisku pracy. Równocześnie kierownik zakładu pracy byłby zobowiązany nad rozróża wysokiej grzywny do stosowania przewidzianych kodeksem pracy sankcji.

Proponuję także, poprzez zmianę w kodeksie pracy, obniżenie pracownikowi wymiaru rocznego urlopu wypoczynkowego o liczbe dni nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy. Wnosząc dalej zaliczenie rażącego brakorobstwa do ciężkich naruszeń obowiązków pracowniczych, uzasadniających dyscyplinarnie zwolnienie z pracy. Dotychczas zwolnienie za takie przewinienia jest możliwe dopiero po dwukrotnym upomnieniu pracownika na piśmie. Proponuję wreszcie, by orzekać staż pracy tylko w jednym przedsiębiorstwie. Stan obecny, który dopuszcza, by pracownikowi, mimo kilkakrotnej zmiany zakładu w okresie roku, zaliczało się do stażu wszystkie miejsca pracy, jest czynnikiem sortyzującym szkoleniowej i kosztownej, w skutkach fluktuacji kadry.

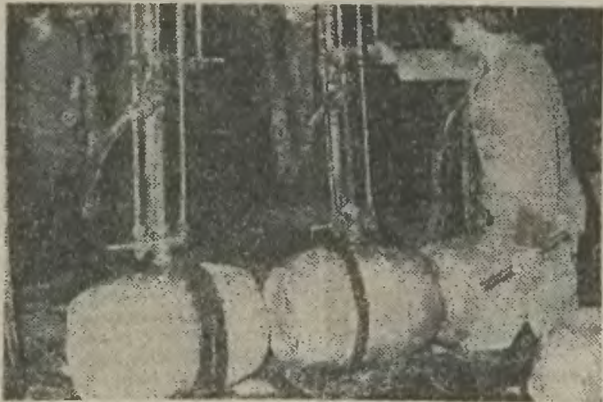
Ostatnim zagadnieniem, które chciałbym zasugerować, jest zaopatrzenie w materiały i surowce do produkcji. Uważam, że reforma gospodarcza nie powinna nieść z sobą rozdzielnictwa, a tym bardziej podziału jednostek ekonomicznych na uprzywilejowane w dostawach surowców i materiałów i nieuprzywilejowane, którym w sposób sztuczny hamuje się możliwość rozwoju produkcji.

Ważliwość musi też budzić zasadność istnienia central zaopatrzeniowych, skoro wysyłając potwierdzenie zamówień zastrzegają się, że realizacja umowy będzie zależała od silywa towarów od producenta. Jeżeli centrala nie może odpowiedzialności za wykonanie zamówień, staje się ona niekiedy zbędna, w identyczny sposób może bowiem załatwić dostawy u producenta samo przedsiębiorstwo. Zmniejszając się dzięki temu koszty, a gospodarka uzyskałaby nowe reze do pracy.

(Tekst wystąpienia zgłoszony do pretekstu X Zjazdu PZPR przez biurodyście z Złoczowej Telemechaniki Górniczej „Elektronika” w Cieszyńsku, i sekretarza POK Zdzisława Grahowskiego. Tytuł pochodzi od Redakcji.)

NAPÓJ WYKŁĘTY?

KAZIMIERZ RASZKA



Fot.: Henryka Tomaszczyk

no modernizacji czego rezultatem było m. in. uruchomienie parowego napędu silnikami Diesla. Moc produkcyjna wzrosła wówczas do 150 tys. hl piwa rocznie.

Gwałtowne załamanie koniunktury nastąpiło w okresie I wojny światowej. Po jej zakończeniu Browar przeszedł na rzecz skarbu II Rzeczypospolitej, który — jak się okazało — nie był jednak zainteresowany prowadzeniem niewielkiej fabryczki. Zdecydowano się ją wydzierżawić. Właścicielem Zakładowego Zakładu Przemysłowego, Spółki Akcyjnej w Cieszyńsku był m. in. syn prezydenta Mościckiego Henryk. Za jego „panowania”, a później za Kościłłowickiego i Tymowskiego, Browar na zdolał nawiazać do okresu świetności. Produkcja spadła

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

• DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY • DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY • DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY • DYSKUSJE • POLEMIKI •

TAKŻE W NIEDZIELĘ

Felieton A. Ptaka „Ladne kwiatki” (nr 27) nie ma pełnego poparcia w faktach. Jako właściciel kiosku z kwiatami nieznaczęcego się obok Szpitala Śląskiego informuję, że poczynając od 1 XII 1981 jest on czynny w niedzielę, w godz. od 13 do 15. Wylęcając 25 XII i pierwszy dzień Wielkanocy, jest także czynny, w tych samych godzinach, w dni świąteczne.

GERTRUDA CZAPUTA
Cieszyn

BRAK STARANNOŚCI

W związku z opublikowanym na Waszych łamach liście Czytelniczki dot. sprzedania przez naszą kasjerkę 2 biletów na jedno miejsce w autobusie relacji Cieszyn — Katowice na dzień 25 czerwca Polskie Biuro Podróży „Orbita” Oddział w Cieszyńsku wyjaśnia:

Ze względu na uprzejmość naszej Klientki i otrzymaniu od niej obu biletów dokonaliśmy porównania ich numerów z wpisem do diagramu. Bilety zostały wpisane pod numerami 13 i 15. Taka sama numeracja widniała na biletach, oznaczonych cyfrą 15, napisaną niezbyt starannie przez kasjerkę, można było odczytać jako 13. Nieporozumienie można było wyjaśnić u kierowcy posiadającego diagram z wpisanymi numerami biletów. Pasażer zajęcy i właśnie on zajął miejsce należne jednej z naszych Klientek.

Wyjaśniliśmy nieporozumienie osobiście Wamzej Czytelniczce, niemniej chcemy ją przeprosić również za Waszym pośrednictwem.

ZIGMUNT NIKMIRO
dyrektor Oddziału

BYŁA IMPREZA!

W związku z ukazaniem się na Waszych łamach listu w sprawie imprezy z okazji Dnia Dziecka, organizowanej przez PSS w Skoczowie, Komisja Społeczno-Samorządowa przy Radzie Nadzorczej wyjaśnia:

Ogłoszenia informowały, że impreza odbędzie się 3 czerwca na Górnym Borze a w razie niepogody w świetlicy PSS. Ponieważ w dniu poprzedzającym imprezę padał deszcz, postanowiono ją przenieść do świetlicy. Na Górnym Borze wywieszono zawiadomienie. Przy Szkole Zawodowej, naprzeciw świetlicy, urządzono tylko konkurencję malowania kredą na asfalcie. Dowodem, że impreza się odbyła i udała, są załączone zdjęcia.

TRZY PODPISY

PRZEPIS MUSI BYĆ PRZESTRZEGANY

„Nic bardziej nie deprawuje, jak nieegzekwowany przepis” — tego zdania uzasadniać nie będę, nie ja je wymyśliłem. Na szacunek zasługują artykule nawiązujące do porządku i dyscypliny, czego o artykule „Przepis i życie” (GŁOS nr 29) absolutnie powiedzieć nie można. Wprowadzenie obowiązku wsiadania do autobusu ZKM tylnymi drzwiami i wysiadania przednimi nie uprządkowało, jak to A. Ptak pisze, „głowi usprawnienia ruchu robaczkowego podróźnych wewnątrz autobusu”, ale głównie ze względu na bezpieczeństwo.

Zimą 1984 r., w trakcie wysiadania przednimi drzwiami podróźny zaczął o czekającego na wejście do autobusu innego pasażera, potknął się i zwichnął nogę. Swoje pretensje kierował do ZKM. Poniadł bilet, stosował się do przepisów, więc ZKM musi mu zapewnić bezpieczny przejazd i wyjście z pojazdu.

Wsiadający przednimi drzwiami (niezgodnie z przepisem) przegrywają się do wnętrza autobusu wolno lub

wręcz zatrzymują się na przednim pomoście, ograniczając widoczność kierowcy, który, zanim ruszy z przystanku, musi mieć pewność, że przednie i tylne drzwi są zamknięte i że nie może tymi drzwiami nikogo przycisnąć. Ze swojego siedzenia musi widzieć oboje drzwi. Obok przednich drzwi pod lusterkiem zewnętrznym istnieje tzw. martwe pole, w którym kierowca i tak nie może widzieć.

Do bajek trzeba zaliczyć stwierdzenie A. Ptaka, że widział „(ileż to razy!) dobiegające do autobusu kobiety, którym kierowca nie odważył się otworzyć przednich drzwi, oraz „wędrowni pasażerów z tobołkami przez cały autobus do przednich drzwi, ponieważ tylnymi nie mogli wysiąść”. Kierowcy często po ruszeniu z przystanku zatrzymują się, by zabrać dobiegających, zaś pasażerowie wysiadają przodem i tyłem, czego udowodnić nie musimy, bo mieszkańcy Cieszyńska oglądają to na co dzień. Wsiadając jednak powinno się tylnymi drzwiami. Od tego obowiązku zwolnieni są pracownicy ZKM, inwalidzi z widocznym kalektem oraz kobiety z małymi dziećmi na ręku i w ciąży.

Wdrożenie w życie przepisu o obowiązku wsiadania tylnymi drzwiami i wysiadania przednimi nie było dla pracowników ZKM zadaniem łatwym, ale w końcu się to udało i nikt nie neguje jego potrzeby, z wyjątkiem A. Ptaka.

ZYGMUNT POŁOMSKI
kontroler MPKGM

OD REDAKCJI: Notatka „Przepis i życie” została napisana w oparciu o konkretną sytuację. Autor nie negował w niej zasadności przepisu w ogóle, lecz małosłowność kierowcy, który wymagał podporządkowania się przepisowi, mimo iż względy bezpieczeństwa za tym nie przemawiały. Insynuacja, iż autor notatki występował przeciwko porządkowi i dyscyplinie jest zatem nie na miejscu.

GOROLSKI ŚPIWANI

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Czechosłowacji. Przy dźwiękach kapel ludowych Tydzień Kultury Beskidzkiej wtoczył się kolorowym korowodem do tłumnie wypełnionego parku Kopeczyńskiego.

Na widowni zajęli miejsca m. in.: poseł na Sejm doc. Zbigniew Gburek, minister Jerzy Woźniak, wicewojewoda bielski dr Jan Walach oraz delegacja miasta Trzynańca z CSRS, na czele z przewodniczącym MRN Pawłem Prokaszem. Pieśnią „Beskidy, Beskidy” Adama Niedobę zespół „Wisła” rozpoczął na estradzie prezentację folkloru muzycznego a wraz z zespołem z Dąbki — folkloru tanecznego.

Jako pierwszy ze zwartym programem wystąpił „Koniaków”. Posiada on w swoim repertuarze charakterystyczne dla tej beskidzkiej wsi tańce, jak owieczki, kołomajka, świniuszczok, zbojnicki, linder, kowol, diabol czy kuźmierzka. Kierownikiem zespołu jest Leszek Gwarek a choreografem Zuzanna Kawulok. Członkami — sama młodzież. Jolanta Matuszyna, Danuta Rucha czy Jacek Bury występują w nim już od szkoły podstawowej. Są gorącymi zwolennikami beskidzkiego folkloru, uważają, że jest on żywy i nadal bardzo autentyczny. Spotykają się na próbach regularnie we wtorki i piątki, żyli się z zes-

połem, uczestnictwo w zajęciach jest źródłem ich osobistej satysfakcji. Często wyjeżdżają na koncerty. Zwiedzili prawie całą Polskę, występowali także w Czechosłowacji, RFN, Austrii, Francji, Belgii i w Danii.

Po „Koniakowie” koncertowali: „Gronie” z Żywca, „Jackowie”, „Tanew” z Bilgoraja i Duńczycy. W parku natomiast, jak zwykle spontaniczny popis swoich umiejętności dawał znakomity zespół Kazimierza Urbasa „Torka” z Cieszyńska.

W poniedziałek wystąpił: „Maty Juhas” z Ujsołow, „Kurpie” z Ostrołęki, zespół KGW z Kamienia Śląskiego, rewelacyjni Bulgarzy i „Kęty”. Pogoda dopisywała również we wtorek, kiedy na estradzie popisywały się: „Brenna”, „Ondraszek” ze Szezyrku, zespół z RFN „Złotniana” ze Złotnej i zespół z Austrii.

Wbrew oczekiwaniom, koncerty nie stanowiły największej atrakcji pierwszej połowy Tygodnia. Publiczność tłumnie obiegła przede wszystkim stragany z twórczością ludową, głównie z rzeźbą, malarstwem, koronkami i ceramiką. Powodzeniem cieszyła się również wystawa Sekcji Plastyków Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, ekspozycja twórczości Czesława Kuryatki oraz wystawa rzeźby Bronisława Procznera i grafiki Zbigniewa Niemca.

(kk)



W inauguracyjnym pochodzie XXIII Tygodnia Kultury Beskidzkiej maszerowali również członkowie duńskiego zespołu „Bjerre Herreds” z Barrit.



W schronisku „Beskid Śląski” otwarto wystawę rzeźby Bronisława Procznera z Zoolio oraz grafiki Zbigniewa Niemca z Ustronia. • Fot.: Henryka Tomaszczuk.

WYKŁĘTY NAPÓJ?

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

do zaledwie 30 tys. hl piwa.

Doprowadziło to ostatecznie w 1933 r. do zerwania umowy dzierżawnej i przejęcia Browaru przez nowego zarządcę, którym została najpierw Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie, a od 1938 r. też instytucja, tyle że z cieszyńską dyrekturą. W tymże 1938 r. oddano do użytku jedyną w całym międzywojennym okresie inwestycję, a mianowicie słodownię, która przerabiała jęczmień sprowadzany aż ze Słowacji.

Pod koniec II wojny światowej grupa najbardziej ofiarnych pracowników zabezpieczyła niezbędne maszyny i urządzenia przed zamierzonym wywiezieniem ich w głąb hitlerowskiej Rzeszy. Ukryto również powoźne zapasy zarówno piwa, jak surowców, co jest zasługą m.in. piwowarów Wiktora Kity, Edwarda Ziembę i Karola Pawley.

Już 4 V 1945 r. ruszyła produkcja. Mimo niesłychanych trudności, które piętrzyły się przed nieliczną załogą, pierwszej warki 155 hl piwa dokonano już 18 V, a do końca tego miesiąca wyprodukowano dalszych 175 hl. W sumie do końca 1945 r. zdołano wyprodukować 4.234 hl lekkiego, 7-procentowego piwa.

Rozwój cieszyńskiego Browaru nastąpił po przyłączeniu go do Żywieckich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych. Browar został zmodernizowany. Wyeliminowano m. in. kotły parowe zastępując je silnikami elektrycznymi oraz urządzeniami podłączonymi do miejskiej Elektrociepłowni. Unowocześniono i zmechanizowano susznię słodu, wymieniono małe, 30-hektolitrowe kadzie drewniane w dziale fermentacji na większe, 200-hektolitrowe z metalu oraz ostatnie drewniane kufy w zakładach na zbiorniki metalowe. Ponadto zainstalowano kadz osadnikowe, wymienniki ciepła, wirówki, a do filtracji zastosowano zieleń okrzemkową.

W kawiarence na zapleczu musli koncertowej w Ustroniu Tadeusz Ross popijał kawę w towarzystwie młodej, promiennej dziewczyny, promieniejącej wdziękiem blondynki. Zakończył już swój udział w festiwalu. Przed mniej więcej godziną zszedł z estrady żegnany burzą oklasków. Pomimo nalegań publiczności nie zgodził się na bis. Prawdopodobnie uznał, że Festiwal Piosenki Czeskiej i Słowackiej powinien być domową wokalistów a nie aktorów kabaretowych. Chętnie natomiast przystał na udzielenie krótkiego wywiadu GŁOSOWI.

— I znowu odniósł Pan olśniewający sukces. Czemu należałoby przypisać Pańskie nieustanne powodzenie u publiczności: uprawianemu przez Pana specjalnemu humorowi, wyczuciu estrady czy może jakimś innym walorem ducha? Słyszalem, że jest Pan również poetą i drukuje wiersze, m. in. na łamach „Tygodnika Kulturalnego”...

— To nie ja drukuję, ale mój ojciec, również Tadeusz. Ja się natomiast ograniczam do pisania tekstów estradowych i piosenek.

— Które znakomicie trafią do publiczności. Posiada Pan siódmy zys, który wymusza jej nastroje?

— Nie wiem, nie zastanawiałem się nad tym ale rzeczywiście, dotychczas nie zdarzyło mi się wyczuć niechęci publiczności. Myślę, że podobna jej się typ humoru, jaki uprawiam.

— To znaczy?

— Jest to humor, który polega na... eleganckim absurdzie.

JESTEM PRYWATNYM CZŁOWIEKIEM

— Rozumiem: eleganci — to Pan, a absurd — to co wokół Pana...

Kiedy znajduje Pan czas na pisanie?

— Najlepiej pisze mi się rano, zaraz po spacerze z dzieckiem. Wtedy mam najwięcej pomysłów.

— Chłopak czy dziewczynka?

— Siedmioletni syn Mateusz.

— Aaa, ta blondynka, którą pil Pan kawę, to...

— Tak, to jego matka a moja żona, aktorka Sylwia.

— Plotkują, że jest Pan donżuanem...

— Ma pan rację: plotkują.

— Chyba nie za wiele ma Pan okazji do porannych ojcowskich spacerów, skoro ciągle wyjeżdża na koncerty i wielotygodniowe tournée? Ostatnio był Pan, zdaje się, w Stanach Zjednoczonych?

— Rzeczywiście, jestem ciągle w podróży. Występowałem i w Stanach, i w Kanadzie, byłem nawet w Australii, zjeżdżałem całą Europą zachodnią.

— Domyślam się, że występuje Pan przede wszystkim dla tamtejszej Polonii. Podobno nie jest to zbyt wymagająca publiczność, gustuje ona rzekomo w tradycyjnym, ludowo-bogojęzycznym repertuarze?

— Te czasy już minęły. Rzeczywiście, dawniej Polonia oczekiwała być może

proszczego humoru i większej przesady interpretacyjnej, ale dzisiaj jest zupełnie inaczej. Na koncerty przychodzi bardzo dużo młodzieży, która wie dużo więcej od nas i jest znakomicie zorientowana. To naprawdę świetna publiczność.

— Do której trafiła Pański humor równie celnie, jak do krajowej publiczności? Kim Pan właściwie jest na estradzie: komikiem, satyrykiem, artystą kabaretowym czy dowcipnym intelektualistą?

— Osobiście, mam się za człowieka prywatnego, któremu się wydaje, że ma coś do powiedzenia. Który pisze sobie teksty, mimo że jest aktorem.

— Od czasu słynnego programu Gruzy i Federowicza „Poznajmy się” coraz rzadziej pokazywał się Pan na małym ekranie, a w końcu zupełnie znikł. Obraził się Pan?

— Nie podobnego! Po tym programie dość długo udawało mi się jeszcze coś dla telewizji zrobić, rozstanie nastąpiło po pierwszym programie o Marilyn Monroe. O zerwaniu współpracy zdecydował prezes Szczepański, który mnie zwyczajnie nie lubił.

— Prezes też wkrótce odszedł, mógł Pan zatem wrócić.

— Ale nastąpił wkrótce stan wojenny, który pogłębił uczucie rozgoryczenia.

— W efekcie został Pan artystą niezależnym?

— Owszem, byłem niezależny i chwalił sobie ten okres. Nauczyłem się nawet grać na gitarze, żeby się dodatkowo uniezależnić, tym razem od pianisty... Ostatnio,

jak pan wie, zacząłem znów występować przed kamerami telewizyjnymi.

— Czy wiąże Pan jakieś szczególne nadzieje z tym powrotem?

— Konkretnych planów raczej nie mam.

— A życie?

— Miałbym jedno, ale niekoniecznie związane z telewizją. Chciałbym mianowicie, żeby w naszym kraju można było wreszcie w coś wierzyć. Osobiście bardzo tego pragnę.

— A więc: niech się spełnia!

— Dziękuję.

— Ja również.

Rozmawiał: (kk)



Fot.: Kazimierz Koszper

FRANCUSKI TANDEM

Z niecodzienną wizytą zawitali do Cieszyńska dwaj obywatele francuscy Yann Pilliger i Joël Perche. Wyruszyli oni z Francji na 15-miesięczny maraton rowerowy po Europie, który przewidywał m. in. pokonanie 1500 km po drogach Polski. Trasa maratonu prowadziła przez Francję, Belgię, Holandię, RFN, Danię, Polskę, Czechosłowację, Austrię, Rumunię, Turcję, Grecję, Jugosławię i Włochy.

W Cieszyńsku zajął się rowerzystami szef Tow. Miłośników Kultury Francuskiej, Jerzy Ubik, który udzielił im gościnny w Filii US. oraz Zbigniew Pawlik z działającego przy Oddziale PTTK Beskid Śląski Turystycznego Klubu Kolareskiego „Ondraszek”.

JO

Nielatwe jest życie amatora. O prawdziwości tego powiedzonka przekonali się na własnej skórze członkowie zespołu „The Falling Stone Experience”. Lider Jaromir Olszowski oraz Stanisław Misiak i ... Inspektor Cluzoe. Kapela powstała dokładnie 4 X 1985 r. Trzech entuzjastów muzyki hard rockowej i ballad przygarnęła wówczas Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cieszyńskanka”. Ale jak to wśród mecenasów bywa, wkrótce zrezygnowała z opieki nad zapalencami. Rozpoczął się dla nich nielatwy okres poszukiwania mecenasa.

„Mecenas jest nam potrzebny z bardzo blagiego powodu — mówi lider zespołu J. Olszowski. — Zapewnia on nam minimum luksusu: salkę do ćwiczeń i aparaturę”. A jednak — okazuje się — nielato jest znaleźć w Cieszyńsku równie entuzjastycznego jak muzycy chlebodawcę. Cies. Centrum Kultury patronuje już dwóm zespołom, ZM ZSMP byłoby

MÓC GRAĆ

nawet chętnie przyjął pod swój szyld początkujących amatorów, ale każda z tych instytucji oczekuje mniejszych lub większych profitów w rodzaju... chociażby sukcesu koncertowego czy efektu finansowego. A takowych kapeli J. Olszowskiego zabrakło. „Nie dlatego, iż byśmy byli gorsi w porównaniu z pozostałymi początkującymi orkiestrami, ale z tego powodu, że nie możemy się rozwijać — powiedział. — Jeśli orkiestra nie ma gdzie ćwiczyć, to jest skazana na dreptanie w miejscu”.

„The Falling Stone Experience” imalo się różnych sposobów, gwarantujących wypłynięcie na szersze wody. M.in. nagrała na własny koszt, za ok. 50 tys. zł kasę, którą wysłała na „Metallmanię” do Katowic. I wystąpiła na tym festiwalu w „Spodku” plasując się wśród

140 kapel na 25 miejsc. Mimo iż wyprzedziła, nawet profesjonalne zespoły, na jej codzienną wędrówkę nie miało to najmniejszego wpływu. J. Olszowski zgłosił zespół do występu w ramach Cieszyńskiej Wiosny Artystycznej. Doprowadził do występu na estradzie na Rynek, a mimo to nie uzyskał akceptacji menadżerów. W tej sytuacji zwrócił się do Stowarzyszenia Twórców i Działaczy Kultury w Ustroniu. Został wysłuchany, ale nie po... pochwalony, ale nie... wreszcie przystała w skromnym Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury „Tryton”. „Chciałbym wierzyć, że wreszcie wychodzimy na prostą — mówi. — Muzyka jest naszą pasją i żywiołem, nie postaramy się udowodnić nie tylko „Trytonowi” ale całej publiczności Cieszyńskiego”.

Trzymamy kciuki! (kk)

Brigady RPRB Cieszyńską pracują obecnie przy adaptacji budynku starej lodowni na pomieszczenia socjalne. Prace zostaną ukończone we wrześniu. W nowym pomieszczeniu znajdują się m. in. szatnia, umywalnia, natryski oraz biuro zbytu i pokoje śniadaniowe. Trwają też prace przy zmianie elewacji budynków zakładu. Powinny być one zakończone w październiku. Tylko w br. na remonty bieżące wydatkuje się 38 mln zł.

Obecnie niewielka załoga produkuje 160 tys. hl piwa, w tym 45 tys. hl nowego piwa jasnego pełnego „piastowskiego”, posiadającego 14 proc. ekstraktu wawowego. Pozostałe piwo, to „herbowe”, tzw. dwunastka. Jest nadzieją, iż niebawem trafi do handlu „czternastka” w poliitrowych butelkach. Będzie to piwo pasteryzowane, a jego rozlewaniem zajmie się cieszyński „Las”.

Browar może produkować więcej piwa, ale pod warunkiem, że zostanie oddany do eksploatacji wydział fermentacji o pojemności 3 tys. hl. Roczna produkcja piwa mogłaby wzrosnąć nawet do 190 tys. hl. Kiedy do tego dojdzie, trudno obecnie przewidzieć.

Są dużo ważniejsze zadania. Przystępuje się do budowy nowej wazelnii oraz do jej wyposażania. Jest to konieczne, gdyż oddział należy do najbardziej zaniedbanych inwestycyjnie. Spotkać można tam nawet urządzenia z przełomu XIX i XX w. Oblicza się, że prace pochłoną 300 mln zł.

Znowa jest brak oczyszczalni ścieków. Największe spustoszenie czynią „drożdże”, a Browar płaci za każdą dozę karę w wysokości 13 tys. zł. Zapadła już decyzja o budowie własnej biologicznej podoczyszczalni ścieków, którą zlokalizuje się w bylejkotłowni. Dokumentację opracowało Biuro Projektów „Cewok” w Warszawie. Przedsięwzięcie będzie kosztować 60 mln zł, a do prac budowlanych przystąpi się w przyszłym roku.

Dla czego piwo nabywane w sieci detalicznej, a nawet w niektórych restauracjach jest podłej jakości?

— Odpowiedzi należy szukać poza bramą Browaru — stwierdza Tadeusz Kubok. — Możemy zapewnić, iż produkujemy piwo dobrej jakości. Podczas ostatniej degustacji przeprowadzonej przez Instytut Przemysłu Fermentacyj-

nego w Warszawie „herbowe” otrzymało 4 lokatę w kraju. Spodziewamy się, że jeszcze lepszą cenurkę otrzyma „piastowskie”.

Winę za nie najlepszą jakość piwa ponosi całkowicie handel i gastronomia, czerpiący z jego sprzedaży niezły profit. Pomimo naszych uwag, niewiele się zmienia na lepsze. Piwo nadal magazynuje i przechowuje się w warunkach urągających temu królewskiemu napojowi. Powinno być ono przechowywane w chłodnych, suchych i ciemnych piwnicach, przewożone doprowadzające piwo do kufła należy oczyścić i wytopić w chłodni, aby napój posiadał temp. ok. 10 st. C. Ponadto należy podawać go w cienkim szkle, a kufle myć wyłącznie w środkach odkażających, a nie tylko w zimnej wodzie. Te same uwagi dotyczą punktów detalicznych, które generalnie nie są przystosowane do sprzedaży piwa butelkowanego.

Pracownicy Browaru ubolewają, że piwo stało się w Polsce „wyklejtem nappiem”. Naukowe opracowania dowodzą, że piwo ułatwia trawienie, działa pobudzająco na apetyt, jest zalecane przy od-

żywianiu ludzi starszych, rekonwalescentów, działa terapeutycznie w schorzeniach układu pokarmowego. Niektórzy lekarze zalecają piwo, aby zapobiec marskości wątroby. Piwo zawiera też bardzo mało ilości sodu i mieliby być stosowane w dietach bezsolnych. Obniża ono także napięcie nerwowe. Prof. Greenberg z Uniwersytetu Yale przeprowadził próby, w wyniku których stwierdził, że po wypiciu pół butelki tego napoju, napięcie nerwowe pacjentów obniżyło się o ok. 13 proc., a po wypiciu całej butelki o ok. 37 proc. Nie zauważył natomiast objawów ograniczenia sprawności fizycznej lub umysłowej u tych osób.

Aby była jasność, wszystko napisałem powyżej odnośnie do 1-2 kufelków tego piwa. Nadmierne spożywanie może być przyczyną nawet kawy kultury. Wiele zależy od kultury picia. Z tą ostatnią nie jest wśród naszych rodaków najlepiej. Kierownik T. Kubok uprzedza, że winę m. in. w zmniejszającej się ilości punktów sprzedaży tego napoju, sprzedaży tego napoju.

KAZIMIERZ RASZKA

WYSTAWA
EKSLIBRISÓW

Do 18 bm. czynna będzie w Woj. Bibliotece Publicznej w Bielsku-Białej wystawa własnościowych znaków książkowych pn. „Moływy ludowe w ekslibrisie”. Prezentuje ona 135 ekslibrisów wykonanych przez 38 autorów. Przedstawiają one m. in. budownictwo ludowe, wieżki i sakralne, sprzęty używane w gospodarstwie domowym, ubiory, ozdoby, zabawki, kapliczki przydrożne, postacie Chrystusa Frasobliwego oraz postacie z wierzeń ludowych lub podań z tradycyjnym polskim dialektem.

Wystawa została zorganizowana z inicjatywy Pol. Tow. Miłośników Ekslibrisów w Legnicy w ramach obchodów 470-lecia pierwszego polskiego ekslibrisu. Towarzyszy ona pokonkursowej ekspozycji ekslibrisu folklorystycznego zorganizowanego przez Woj. Dom Kultury w Bielsku-Białej.

ZAPISKI



Wystawione dzieła pochodzą z kolekcji Józefa Tadeusza CZOSNYKI z Wojcieszowa. Znajdują się wśród dzieł także ekslibrisy Pawła STELLERA związanego z Wisłą.

PREZENTACJE '86

Od 4 bm. w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Bytomiu czynna jest wystawa cieszyńskich fotografików „Prezentacje '86”. Stanowi ona przegląd dorobku członków Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego. Najwięcej jest pejzaży górskich, detali architektonicznych i przyrodniczych oraz portretów. Fotografami prezentują: Piotr BOROWICZ, Janina CIUPEK, Dominik DUBIEL, Jacek GORALIK, Ludwik HALLSKI, Frwin KARASFK, Stanisław MACHIEL, Tadeusz MACIEJCZEK, Jerzy PUSTELNIK oraz Tadeusz SZAFARCZYK.

„SREBRNA JODLA”

W Kielecach odbył się XIII Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej. Nagrodę „Srebrnej Jodły” otrzymał m. in. Zespół Piosenki i Ruchu „Kaskada” ze Skoczowa.

PIĘCSETNA OBRONA



Obroncy 500. pracy magisterskiej Stanisław Jędruszek składa gratulacje doc. Helena Danol-Bohrzyk. • Fot. Dominik Dubiel.

Dnia 16 VII, w Filii USL w Cieszynie odbyła się niecodzienna uroczystość. Na Wydziale Zaocznym kierunku Pedagogiki Pracy Kulturalno-Oświatowej miała miejsce obrona 500. pracy magisterskiej. Bohaterką jubileuszowej uroczystości była studentka Stanisława Jędruszka, autorka pracy pt. „Działalność i męskiej drużyny harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki w Nivie w latach 1923-48”. Temat ten zaczęła wplewać opracowywać pod kierunkiem promotora, prof. dr. hab. Józefa Chlebowskiego, a po jego tragicznym zgonie kontynuowała pod okiem dr. Tadeusza Kanik.

Gratulacje oraz okolicznościowy dyplom złożyła szanowna pani magister dziekan Filii USL, doc. Helena Danol-Bohrzyk.

Pracę nr 499 pt. „Stan zatrudnienia i wykorzystanie absolwentów PPKO na terenie woj. bielskiego” pisała pod kierunkiem prof. dr. hab. Antoniego Gładysza Anna Stachowska, a pracę 501 pt. „Działalność harcerska na terenie woj. bielskiego w latach 1973-85; Próba monografii Chorągwi Bielskiej” — Teresa Ceremuga pod kierunkiem dr. Karola Koska. (kk)

KLUB PROPOZYCJI

Pomimo trwających wakacji, cieszyński Klub Propozycji postanowił urządzić kolejne spotkanie. Tym razem gościem klubowiczów będzie inż. Andrzej KRZYSZTOFORSKI, który przedstawi historyczną krainę pld. Hisz-

panii — Andaluzję. W programie zapowiedziano wyświetlanie przezięty. Spotkanie odbędzie się 8 bm. o godz. 18 w nowo wyremontowanej sali „Naszego Kąka” w Domu Narodowym. (x)

SZYMON BRODA

WIOSNA

Wiosna, lekka pani, stąpa po ziemi.

Ma utkaną suknię z mgły a na sukni lśnią jedwabne, zielone gałązki i kolorowe kwiatki.

Ona swoim gorącym, słodkim uśmiechem otwiera każdy pęk.

Swoim delikatnym dmuchaniem wytwarza wiaterek, lekki i powolny.

Ona to o różowym wschodzie słońca wychodzi na spotkanie z miłym.

Idzie i sypie

białymi łzami.

PIĄTEK, 8.VIII.

Cypriana, Dominika, Emiliana

Tydzień Kultury Beskidzkiej.

Wizja: godz. 16: estrada ludowa — „Konikow”, godz. 17: „Podhalanie”, godz. 17.45: „Parzęcowlacy”, godz. 18.30: ZPIT Ziemi Cieszyńskiej, godz. 19.15: „Beskid”, godz. 20: ZPIT Ziemi Niepołomickiej.

IV Tydzień Muzyki Gitarowej, Filia USL, Cieszyń: godz. 16: koncerty uczestników, godz. 20: koncerty mistrzów.

SOBOTA, 9.VIII. (wolna) Klarysy, Juliana, Romana, Romualda, Rolanda

Tydzień Kultury Beskidzkiej.

Wizja: godz. 15: estrada ludowa: K. Szemek, J. Broda, godz. 16: „Zagoranie”, godz. 16.45: „Pektowin”, godz. 17.30: „Hojalacy”, godz. 18.15: „Kycera” z CSRS, godz. 19: „Wilamowice”.

NIEDZIELA, 10.VIII.

Bogdana, Borysa, Wawrzynca

Wawrzyniec nóm pokazuje.

Jako jesiń następuje.

Jak Wawrzyniec nadchodzi.

ostatni raps (rzepak) się słońce.

Święty Wawrzyniec bierze lat.

Wawrzyniec burzy, to słońce.

broni kurcy.

GITARO GRAJ...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

grody Prezesa CTG nie są zatem w stanie wywołać chorobliwych emocji i zakłócić estradowo-warsztatowego klimatu imprezy.

O godz. 20 najczęściej w po brzegi wypełnionej sali rozpoczynają się koncerty mistrzów. W tej grupie znajdują się laureaci ogólnopolskich i zagranicznych konkursów muzyki gitarowej. Najmłodszym jest Krzysztof Pelech — zdobywca I nagrody w Konkursie Muzyki Łatynskiej w Krakowie w maju br., a dalej: Jacek Wyszomirski, który otworzył swym występem IV Tydzień i jest laureatem zamojskiego Konkursu Muzyki Gitarowej. Janusz Raczynski, Leszek Polasiński, oklaskiwani na konkursach w Paryżu i Belgradzie Jerzy Koenig oraz uczestnicy poprzednich spotkań: Beata Bedkowska i Andrzej Tomala.

Uczestnicy TMG czują się w Cieszynie doskonale. Zachwyca ich urok miasta. Szkoda tylko, że ono pozostaje wobec tej pożytecznej imprezy obojętne. Program, który zdołał zainteresować ludzi z Warszawy, trafia na zupełną ignorancję władz uczelni, uczestniczącej wszak, jak informują afisze, w organizacji Tygodnia.

KARINA TARARA

INFORMATOR

Tydzień Kultury Beskidzkiej.

Wizja: godz. 11: W. Mlynek z CSRS, godz. 15: pochód dożynkowy, godz. 16: obrzęd dożynkowy, godz. 17: „Pojana”, godz. 17.45: „Gorol” z CSRS, godz. 18.30: „Jaworzynka”, godz. 19.15: „Siemianowice”, godz. 20: „Beskidy”.

PONIEDZIAŁEK, 11.VIII.

Filomeny, Ligi, Zuzanny

WTOREK, 12.VIII.

Klary, Hilary, Juliana, Lecha, Tyberiusza

ŚRODA, 13.VIII.

Diany, Hipolita

1971 — Podczas uroczystości 300. rocznicy Unii Lubelskiej obchodzonej we Lwowie, delegacja Śląska Cieszyńskiego złożyła garść ziemi z Cieszyńska, Mistrzowie, Ropicy, Sucheje Górnej i in. miejscowości do „mogily unijnej”.

CZWARTEK, 14.VIII.

Alfreda, Euzebiusza, Maksymiliana

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 8-22 „Powrót do przyszłości” (USA — 12), 11-15 „Wielki wąż Chin-gachgook” (NRD b.o.).

ISTEBNA — OLZA: 8-10

„Marla i Mirabela” (rum. b.o.), „Rok niebezpiecznego życia” (austral. 15), 13-14 1 16-17 „Balwanek plynie do Afryki” (NRD b.o.), „Superman III” (USA — 12).

STRUMIEN — WISŁA: 8-11

„Mokry szmal” (pol. 18), 12 „Pasazer w kajdankach” (chiń. 15), 13 „Tropielec” (NRD — mong. 12), „Pasazer w kajdankach” (chiń. 15), 14 Pasazer w kajdankach” (chiń. 5).

SKOCZÓW — PODHAŁE

8-10 1 12-14 „Superman III” (USA — 12), 15-17 „Błąd szeryfa” (NRD b.o.), „Karatecy z kanionu Złotej Rzeki” (chiń. 15).

USTRON — UCIECHA: 8-9

„Och, Karol” (pol. 15), „Indiana Jones” (USA — 15), 16-18 „Podróż pana Kleksa” (pol. b.o.), „Indiana Jones” (USA — 15), 19-20 „Zamieniona królowa” (NRD b.o.), „Głupi z kosmosu” (ang. 12), „Głupi z kosmosu” (ang. 12).

WISŁA — MARZENIE: 8-12

„Tato, nie bój się dentysty” (pol. b.o.), „Karatecy z kanionu Złotej Rzeki” (chiń. 15), 13-18 „Bajka o smoku i pięknej królewnie” (czes. b.o.), „Piramida strachu” (USA — 12).

ZEBRZYDOWICE — SYR-NA: 8-10

„Rok niebezpiecznego życia” (austral. 15), 13-17 „Toolsie” (USA — 15).

POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI

Robert Zemeckis, twórca „POWRÓTU DO PRZYSZŁOŚCI”, najbardziej kasowego obrazu amerykańskiego ub. roku, że uczeni Stevena Spielberga, ale w tajemniczy sposób, że zdążył już przerobić mistrza. Znany u nas głównie z pastiszu filmu sensacyjnego „Młodość, szmaragd i krokodyl” R. Zemeckis prezentuje tym razem błyskotliwy romans z gatunku sci-fi. Odświeżył w nim starą pomysł: wchłonił czar. Dzięki zwirowanemu wynalazcy, młody student wyjeżdża w przeszłość i zatrzymuje się w miejscu i czasie młodości swoich rodziców. Jest świadkiem a także sprawcą ich zamięszenia i miłosnego porozumienia, od którego wszak zależy... jego przyżycie na świat!

W głównych rolach: Michael J. Fox, Lea Thompson i Christopher Lloyd.



TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.00 Telefe-rie (Czajka) 9.30 Urwisy z Do-liny Młynów, Kryjówka, Jak zostaje młynarzem (filmy) 10.10 List do redakcji (1 — bulg. film) 11.15 Savoir vivre 11.35 J. Czeczka przygody z przyrodą. 12.05 Znak zapy-śnienia 16.45 Gra o miliony 17.15 Tele-express 17.30 Studio La-40 18.00 Zająca nocna 20.00 Monitor rządowy 20.30 List do redakcji (1 — bulg. film) 21.30 Złota 22.05 Klub muz. wspomnień.

KATOWICE II: 17.00 Ucieczka na morawianki (czes. film) 18.30 Pr. lok. 19.00 Piesni pre-żi (pr. filmowy) 20.00 Księga Henrykowska (klejnoty kult.) 20.30 Niezwykłe opowieści S. Hadyny 21.05 Kino filmów górskich 21.35 Na mnie mo-żesz liczyć 21.50 Wiek marzeń (2 — fr. film).

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedszkoli 9.25 Kapitan Kor-da (czes. film) 16.00 Zawody jeździeckie 17.00 Kolektyw (publ.yst.) 17.35 Praska wie-żorynka 18.30 Rolniczy rok 20.00 Życie w przyrodzie 20.30 Słonec eksperta sądowego (2 — ang. ser.) 21.20 Pr. muz.-rozr. 22.20 Jad węża (czes. film) 23.55 Dixieland w Dreż-nie.

OSTRAWA II: 16.45 Piosen-każe 17.25 Przygody Kapra-Świecoka (3 — film NRD) 18.30 Chiny — CSRS (koszy-kówka k.) 20.00 Koncert 20.40 Węgierska secesja (dok.) 21.00 Wyścig Dookoła Słowacji 22.10 Bez paniki, proszę (kom. teatralna).

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Kino Telefe-rie 9.45 Film dok. 10.40

Stare, nowe, najnowsze 12.10 Harieri 12.40 Królowie mórz 13.05 Koncert zyczeń 13.35 Opowieści biblijne 13.50 Z polzeczy zerca — pr. publ. 14.30 Wojskowy pr. dok. 15.05 Pożądanie w cieniu wiałów 16.50 Kram 17.30 Los. Dużego Lotka 17.40 St. sport 18.30 Klub Młodych 19.10 Z kame-raz wśród zwierząt 20.00 Dzień gniewu (f. ZSHR) 21.20 Czas 22.05 Wład. sportowe 22.25 Turniej Tańca Towarzystwa 23.00 Zabójstwo na ulicy (f. USA).

KATOWICE II: 16.20 Kurs pływania na desce 16.30 Ca-fee, pod Mhoga (f. pol.) 18.00 A propos konia 18.10 Gość Dwójki 18.30 Pr. lok. 19.00 Spektakl 20.00 Wielkie me-ze 21.00 Górskie tańce 21.30 Tydzień w polityce 21.40 Czula jest noc (6) 22.35 Studio HI-FI.

OSTRAWA I: 9.00 Pionier-ka Jaskółka 10.10 Zabawa w złodziei (teatr dla dz.) 11.10 Śmierć eksperta sądowego (2 — ang. ser.) 12.15 Azymut 12.55 Orion 13.25 Zarezerwo-owane dla seniorów 14.05 Sport w lipcu 14.30 Z gór, lasów i łąk 15.00 Tajemnica górskiej jaskini (radz. film-sens.) 16.15 Łalki z Rawenny (dok.) 16.35 Dowcipniejszy wygrywa (tele-1) 17.15 Hrabia Monte Chri-1to (6 — fr. ser.) 18.40 Sier-pleń w przyrodzie 19.10 Wyd. młodzież. 20.15 Indianie w pld. Meksyku 20.35 Autotur-tura 20.45 Różowa pantera wkracza do akcji (ang. kom.) 22.30 Bramki + P + S 23.00 Najpiękniejszy plakat.

OSTRAWA II: 15.45 Bieg na orientację 16.25 Mecz p.n. 18.30 USA — CSRS (koszyków-ka k.) 20.00 Świątce (kom.)

20.45 F. Lehar: Hrabia Luk-senburg (operetka).

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Kino Telefe-rie 10.10 Reportaż — cena ziemi 10.35 SOS z gór, lasów i łąk 11.25 Zawód ofi-cer śledczy (1) 13.30 Na kre-wędzi słowa 12.50 Reportaż 13.05 7 Anten 13.50 Koncert zyczeń 14.35 Kraj za miastem 15.05 Stawy milkie (2) 15.30 Pol wieku z kamery 16.00 Lato w Studio 1 18.20 Antena 20.00 Powrót do Eden. (13) 20.50 Pękarz 21.40 Publicystyka międzynarodowa 22.10 Sporto-wa niedziela 22.45 Jeanett w dyskotekę.

KATOWICE II: 10.30 Po-wrót do Eden (13) 15.00 Pe-ryskop 15.30 Lok. koncert zyczeń 16.00 5-10-15 (wyd. wa-kacyjnej) 17.15 Kino-Oko 18.15 Formula I: Grand Prix Bu-dapesztu 20.00 St. sport 21.00 Pusztunowie — rep. 21.25 „Kolumbowie” (2) 22.25 Festi-wal Muzyki Lancut 86 23.00 Anegdota teatralne — Igora Smalowskiego.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Koleja 10.30 Adam i Ewa (1 — teatr) 11.20 Radar 11.45 Koncert 12.35 Auto-moto re-wia 13.15 Animowane wie-żorynki 14.10 Wyścigi samo-chołów F-1 16.30 Pr. muz.-rozr. 16.55 Lato (czes. film) 18.30 Pr. muz.-rozr. 19.10 Ty-dzień w kulturze 20.05 Las Kozana (teatr) 21.20 CSRS — Ambrala (koszykówka k.) 22.35 Branki + P + S.

17.05 Witryna 17.15 Tele-ex-press 17.30 Studio Lato 20.15 Zaginął bez śladu (3) 21.25 Informator wydawniczy 21.40 Kronika mistrzostw Europy.

KATOWICE II: 16.55 Pr. dnia 17.00 Nimfa wodna (f. NRD) 18.15 Wakacje 18.30 Pr. lok. 19.00 Wideo-muzyka 20.00 Zwiedzamy Polskę 20.15 Pr. rozrywkowy 21.15 Mag. moto-rzacyjny 21.45 Cierpienie wino (f. radz.).

OSTRAWA I: 9.00 Zarezer-wowane dla seniorów 9.40 Pielęgniwy wśród pozostałych (kom.) 16.05 O nauce i tech-nice 16.50 Nasze rybołówstwo 17.20 Rewia sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy 20.00 Śmierć eksperta sądowego (3 — ang. ser.) 21.35 Alfa 21.55 Koncert.

OSTRAWA II: 18.40 Wyścig Dookoła Słowacji 20.00 Melo-die na długie wieczory (pr. muz.) 21.05 Tydzień nad Wę-l-tawą (pr. dok.) 22.10 Tysiąc lat (węg. film).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.00 Kraj 9.30 Kino Telefe-rie 10.10 Po-winowactwo z wyboru (węg.) 11.45 Wędkaństwo dla począt-kujących 11.55 Złota, złobka... 12.18 Golufiny na urlopie 12.20 Encyklopedia tatrzańska 17.15 Tele-express 17.30 Los. Express i Dużego Lotka 17.40 St. Lato 20.15 Powinowactwo z wyboru (f. węg.) 21.50 Złota 86 22.25 Kronika Samoto-owych Mistrzostw Europy 22.40 Letnie wieczory muzycz-22.40.

KATOWICE II: 17.00 Moja w tym głowa (f. radz.) 18.30 Pr. lok. 19.00 Koncert Chopi-

nowski 20.00 Zwiedzamy Pol-skę 20.15 Dookoła świata 21.00 St. sport 22.00 Osądźmy sami.

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedszkoli 9.40 Śmierć eks-perta sądowego (3 — ang. ser.) 10.35 Perspektywy 10.50 Węgry — CSRS (koszykówka k.) 18.00 Muzykanci, grajcie 18.30 Azymut 20.00 Waruj (słow. film) 21.30 Zawody I.a.

OSTRAWA II: 18.40 Wyścig Dookoła Słowacji 20.00 Zawo-dy I.a. 22.10 Budyń interes (austral. western).

CZWARTEK

KATOWICE I: 9.00 Kino te-lefe-rie 10.10 Mały pitalwał wielkiego miasta 11.15 Sokoła dla rodziców 11.30 Dłękujcie, nie pać 11.40 Wakacyjna ap-teczka 11.50 Hiliż siebie 12.05 W kręgu domowego ogniska 18.55 Mag. lotniczy 17.15 Tele-express 17.30 St. Lato 20.15 Mały pitalwał wielkiego mia-sta 21.40 Klub międzynarodowy 22.30 Kronika Samoto-owych Mistrzostw Europy 22.35 Festiwal Oratoryjno-Kantatowy.

KATOWICE II: 17.00 Festi-walowe przeboje (f. rum.) 18.15 Wakacje... 18.30 Pr. lok. 19.00 Teleturniej 20.00 Zwiedzamy Polskę 20.15 Rozmaho-del baletowe 20.50 Wiele var-ieté... 21.30 Lokis (f. pol.).

OSTRAWA I: 20.00 Tele-most Moskwa — Praga 21.10 Auto-moto rewia 21.15 Pr. muz.-rozr.

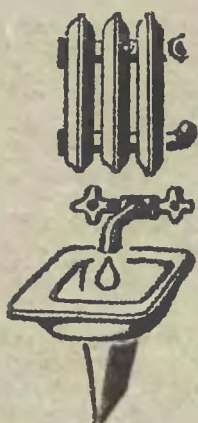
OSTRAWA II: 18.40 Wyścig Dookoła Słowacji 20.00 Pr. muz. 21.00 Świat wokół nas 22.10 Nowe strachy (wł. film).



REJONOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO
Remontowo-Budowlane
W CIESZYŃNIE,
UL. MAŁA ŁĄKA 10

zatrudni pilnie:

- TECHNIKA BUDOWLANEGO
- MURARZY
- ZAOPATRZENIOWCA
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych



Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych RPRB w Cieszynie, codziennie w godz. od 7 do 15. 349 kr

KOPALNIE
SKALNYCH SUROWCÓW DROGOWYCH
ZAKŁAD W WIŚLE

ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż:

- samochodu NYSA — Towos, rok produkcji 1980, nr rej. BBA-9385, nr fabr. 1023881 z silnikiem S-21 nr 232748 — cena wywoławcza 149 280 zł
- samochodu STAR A-28, rok prod. 1975, nr rej. BBA-402 N, nr fabr. 62464 z silnikiem samoczynnym S 53041 bez skrzyni ładunkowej — cena wywoł. 235.475 zł

Przetarg odbędzie się 21.08.1986 r. a godz. 10 na terenie KSSD w Wiśle-Oblączu.

W razie nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Oględzin pojazdów można dokonać na trzy dni przed przetargiem. Przystępujący do przetargu winni wpłacić 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu, najpóźniej w przeddzień przetargu.

345 kr

PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ
W SKOCZOWIE,
UL. SARKANDRA 9

zatrudni natychmiast
na dogodnych warunkach płacowych:

- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami
- MURARZY
- BLACHARZY
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH — absolwentów

Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych Skoczów, ul. Sarkandra 9, tel. 29-71-75. 342 kr

POLSKI ZWIĄZEK SKIBOBOWY

poszukuje na terenie Skoczowa lokalu

(4 pomieszczenia
o łącznej powierzchni 100—120 m kw.)
na siedzibę Zarządu Głównego.

Oferty kierować pod adresem: 43-430 SKOCZÓW, ul. Mickiewicza 10, tel. 29-18. 343 kr

KRAJOWA
PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA
SAMOCHODOWA
W CIESZYŃNIE

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego FIAT 126p, nr rej. BBA 556 B, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 200.000 zł oraz samochodu osobowego WOLGA Gaz 24, nr rej. BBA 898 E, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 360.000 zł. Przetarg odbędzie się na terenie Zajezdni PKPS Cieszyn, ul. Sikorskiego 21, w 14 dniu od ukazania się niniejszego ogłoszenia (licząc dzień druku jako pierwszy) o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładowej co najmniej w przeddzień przetargu.

W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu przetarg II odbędzie się za 14 dni po pierwszym a tej samej porze i godzinie i w tym samym miejscu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

352 kr



ROLNICZA
SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
„OLZA”
W CIESZYŃNIE

przyjmuje do pracy

SPAWACZA

z uprawnieniami na bardzo dobrych warunkach płacowych.

Zgłoszenia przyjmuje Prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „OLZA” w Cieszynie, ul. Dzierżyńskiego 9. 348 kr

NACZELNIK GMINY W DĘBOWCU

zawiadamia, że w dniach od 4 do 30 sierpnia 1986 r. w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Dębówcu wyłożony będzie do publicznego wglądu projekt uchwały Gminnej Rady Narodowej w Dębówcu w sprawie ustalenia granic gruntów przeznaczonych pod skoncentrowane budownictwo jednorodzinne.

Uwagi i wnioski Obywateli dotyczące projektu przyjmowane będą codziennie w godz. 10—14 z wyjątkiem środy, we wtorki w godz. 12—16, w soboty w godz. 8—11. 351 kr

GMINNA
SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC
„CHŁOPSKA”
W BRENNEJ

zatrudni
natychmiast

KELNERÓW

do restauracji „Beskid”
w Brennej Centrum.

Warunki płacy i pracy do omówienia w Zarządzie Gminnej Spółdzielni.

347 kr



WOJEWÓDZKA
DYREKCJA INWESTYCJI
ODDZIAŁ REJONOWY W CIESZYŃNIE

zatrudni

w Cieszynie:

- INŻYNIERA ARCHITEKTA
- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami
- INŻYNIERA lub TECHNIKA INSTALACJI SANITARNYCH z uprawnieniami
- TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi
- TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością zagadnień dostaw inwestycji budowlanych
- TECHNIKÓW EKONOMISTÓW do Działu Planowania i Księgowości
- PRACOWNIKA do Działu Ogólna-Administracyjnego z wykształceniem ogólnym
- MASZYNISTKI
- MAGAZYNIERA

Poszukiwani kandydaci
mieszkający w Cieszynie
lub w najbliższej okolicy Cieszyna.

Zgłoszenia przyjmuje
Dział Organizacyjno-Administracyjny,
Ustroń, ul. Sanatoryjna 1. 318 kr

SPRZEDAM Flata 126p, rocznik 1980, Ustroń, os. 22 Lipca 2/30, tel. 28-02. 0333411

SPRZEDAM Flata 126p, rocznik 1978, Wisła, tel. 29-12. 033414

SPRZEDAM Flata 126p, 1978 rok, Cieszyn, Hażlaska 112, 033418

SPRZEDAM Flata 136p, rocznik 1983, Cieszyn, ul. Kamieniana 3h/93, oglądać wieczorem. 033427

SPRZEDAM „Dzika” 3-kołowego, przyczepę 2-kołową oraz WSK-175. Jan Kafka, Dziegolew 137. 033422

WARTBURG 353W, rok produkcji 1982, sprzedam. Duda Hażlach 139 (obok Domu Ludowego), po godz. 16. 033407

SPRZEDAM Trahanta, 1967, stan dobry, Cieszyn, tel. 228 92. 033415

SPRZEDAM tani Syrenę 105, 1978 rok, zimą nie jeżdżona oraz 2 m. walc. forszlów. Istebna 911 (Polon). 033408

SPRZEDAM tani Syrenę R-20, Cieszyn, Macierzy Szkolnej 5/10, po godz. 16. 033425

SPRZEDAM Syrenę R-20, Mrowczyk, Hażlach 308. 033417

SPRZEDAM na części Motowłozę oraz dużo części, ogumienie, Kaleta, Dębowiec 72 (Podlesie). 033426

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM lub zamienię na nowego Poloneza lub Ładę BMW-520, Audi-80, Forda — 1701 i szatę grającą, stereo. Skoczów, tel. 32-97, po 16. 033419

SPRZEDAM „Dzika” przerebionego na cztery koła — cena przystępna. Józef Szczotka, Godziszów 124. 33401

KUPIĘ lub wydzierżawię garaż na osiedlu „Liburnia” lub najbliższej okolicy, Cieszyn, tel. 207-72. 033423

PG-12 nie używane sprzedam, Ustroń, tel. 27-85, po 30. 033402

ZAMIEŃĘ mieszkanie kwaterekowe 3-pokojowe i p. na os. „ZOR” na większe, najchętniej stare budownictwo. Wiadomość: Cieszyn, tel. 240-46. 033421

ZAMIEŃĘ komfortowe mieszkanie 3-pokojowe w Centrum Katowic z telefonem na podłame w Cieszynie lub Skoczowie. Informacje: Cieszyn, tel. 209-56, po godz. 16. 033424

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Cieszynie, z działką 6.000 m. Cezary Strzelecki, Ostreżów, ul. Łukowa 18, tel. 227-08. 033410

ZAMIEŃĘ mieszkanie M-3 35 m kw. na większe, Cieszyn, Świerczewskiego 30/7. 33403

MŁODE małżeństwo z dwójkiem dzieci poszukuje mieszkania na terenie Cieszyna lub okolicy, w zamian za opiekę lub pomoc. Oferta 112 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 028889

PILNIE kupię M-3 własnościowe w Cieszynie. Oferta 115 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 33404

SPRZEDAM działkę o pow. 30 arów w Kierycach. Emilia Motyka, Kieryce 121. 033425

SPRZEDAM działkę budowlaną 14 arów, ogrodzoną, studnia, prąd, drzewa owocowe, ul. Kresowa. Oferta 117 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 033416

SPRZEDAM gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami o pow. 3 ha w Dębówcu. Leon Łukowicz, Dębowiec 107. 033409

SPRZEDAM: sypialnię, kredens pokojowy, 2 fotele obrotowe, maszynę do pisania „Lucznik”. Ustroń, tel. 28-87. 33405

SPRZEDAM metalową barierkę balkonową w odcinkach: 560, 2x620 i 110 cm. Oferta 116 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 033406

SPRZEDAM nową gitarę elektryczną, solową, typu „Gallaxia”, gitarę klasyczną oraz akwarium 50 l. Oferta 118 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 033420

SPRZEDAM 15 tys. szt. cegieł, 850 szt. gazobetonów, 30 ton kamienia, Jawe 350 (3 lata). Cieszyn, tel. 205-45, po 16. 033428

ZIEMIE do kwiatów ciętych sprzedaje. Cieszyn, Chrobrego 59. 033413

MONTAŻ boazerii drewnianej. Ruszkowski-Lang, Wisła, os. 25-lecia PRL, blok I m 22, tel. 20-47 lub 30-22. 033424

FRANCISZEK GRACA zamieszkały Pruchna 1a ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, T. 033412

UCZNIÓW do nauki zawodu przyjmie. Zakład Instalacji Sanitarnej, c.o. i guz. Władysław BULANDRA, Dębowiec 306. 033420

ZAGINĄŁ pies seter irlandzki (suka) w okolicy Dużego Stółka (Kierzyce). Wiadomość: Wisła, Labajów. Zjazdowa. Raszka — leśniczy. 033429

JERZY SZERBETA, zamieszkały Cieszyn, Michajdy 15, przeprasza Kazimierza Mordarskiego, funkcjonariusza służby więziennej za incydent w dniu 2 lipca br. 33422

NAJLEPIEJ GIMNASTYCY

Na obiektach sportowych w Łodzi rozegrano finały XI Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w dyscyplinach letnich. Startowali również młodzi sportowcy z naszego regionu. Najlepiej spisali się gimnastycy z Cukrownika Chybie, na co dzień uczniowie SP nr 1 w Chybiu. Dariusz Pisarek zajął VI miejsce w ćwiczeniach wolnych i na poręczach, a Krzysztof Szukroł w ćwiczeniach na koniu z lekami został sklasyfikowany na VI, a w ćwiczeniach wolnych na VII miejscu. W

punktacji szkół SP nr 1 zajęła 13 pozycję. W turnieju piłki nożnej młodzi piłkarze SP nr 1 z Chybia zajęli 10 lokatę. W turnieju tenisa stołowego startował Tomasz Rygiel z SP nr 1 w Cieszynie. Ten, grający w barwach cieszyńskiego Piasta pingpongista zajął odległą, 28 pozycję. W konkurencjach wielobojowych woj. bielskie reprezentowali uczniowie z SP nr 6 w Ustroniu. Zostali sklasyfikowani na... 70 pozycję.

(kot)

WYTNIJ I ZACHOWAJ

KTO Z KIM W KLASIE A...

17 VIII, godz. 11: Olza Pogwizdów — LKS Kończyce Małe, godz. 17: Wicher Kaczyce — Spółnia Zebrzydowice, Start Wisła — Beskid Brenna, Beskid II Skoczów — Olimpia Golezów, Drzewiarz Jasienica — BKS II Bielsko, Czarnia Nierodzim — RKS FSM Bielsko, Cukrownik II Chybie — Wisła Ochaby.
24 VIII, godz. 11: Brenna — Zebrzydowice, godz. 17: Kończyce M. — Kaczyce, Golezów — Pogwizdów, Jasienica — Wisła, Beskid II — RKS FSM, Cukrownik II — BKS II, Ochaby — Nierodzim.
31 VIII, godz. 17: Kończyce M. — Brenna, Kaczyce — Golezów, Zebrzydowice — Jasienica, RKS FSM — Pogwizdów, Wisła — Cukrownik II, Nierodzim — Beskid II, BKS II — Ochaby.
7 IX, godz. 11: Brenna — Golezów, Pogwizdów — Nierodzim, godz. 16: Jasienica — Kończyce M., RKS FSM — Kaczyce, Cukrownik II — Zebrzydowice, BKS II — Wisła, Ochaby — Beskid II.
14 IX, godz. 11: Brenna — RKS FSM, Pogwizdów — Beskid II, godz. 16: Golezów — Jasienica, Kończyce M. — Cukrownik II, Kaczyce — Nierodzim, Zebrzydowice — BKS II, Wisła — Ochaby.
21 IX, godz. 16: RKS FSM — Jasienica, Golezów — Cukrownik II, Nierodzim — Brenna, RKS II — Kończyce M., Beskid II — Kaczyce, Wisła — Zebrzydowice, Ochaby — Pogwizdów.
28 IX, godz. 11: Brenna — Beskid II, godz. 16: Cukrownik II — RKS FSM, Jasienica — Nierodzim, BKS II — Golezów, Kończyce M. — Wisła, Kaczyce — Pogwizdów, Zebrzydowice — Ochaby.
5 X, godz. 11: Pogwizdów — Brenna, godz. 16: Nierodzim — Chybie II, RKS FSM — BKS II, Beskid II — Jasienica, Wisła — Golezów, Zebrzydowice — Kończyce M., Ochaby — Kaczyce.
12 X, godz. 11: Brenna — Kaczyce, godz. 15: RKS II — Nierodzim, Cukrownik II — Beskid II, Wisła — RKS FSM, Jasienica — Pogwizdów, Golezów — Zebrzydowice, Kończyce M. — Ochaby.
18 X, godz. 11: Pogwizdów — Cukrownik II, Brenna — Ochaby, godz. 14:30: Beskid II — BKS II, Nierodzim — Wisła, Zebrzydowice — RKS FSM, Kaczyce — Jasienica, Kończyce M. — Golezów.
26 X, godz. 14:30: Wisła — Beskid II, BKS II — Pogwizdów, Zebrzydowice — Nierodzim, Kaczyce — Cukrownik II, RKS FSM — Kończyce M., Jasienica — Brenna, Ochaby — Golezów.
2 XI, godz. 11: Pogwizdów — Wisła, godz. 14: Beskid II — Zebrzydowice, BKS II — Kaczyce, Nierodzim — Kończyce M., Cukrownik II — Brenna, Golezów — RKS FSM, Ochaby — Jasienica.
9 XI, godz. 11: Brenna — BKS II, godz. 14: Zebrzydowice — Pogwizdów, Kaczyce — Wisła, Kończyce M. — Beskid II, Golezów — Nierodzim, Jasienica — Cukrownik II, RKS FSM — Ochaby.
Pikarze LKS Kończyce M. w roli gospodarzy rozgrywały mecze na boisku w Kończycach Wielkich, a Start Wisła na stadionie Kuźni w Ustroniu.

...I W KLASIE B

17 VIII, godz. 11:30: Orzeł Zabłocie — LZS Baków, godz. 17: RKS FSM II Bielsko — LKS Zapor Wapienica, BHTS II Bielsko — Błyskawica Drogomyśl, LZS Pruchna — Wisła Strumię, Zamek Grodziec Kł. — LZS Pogórze, Wyzwolenie Simoradz — Spółnia Górki, LZS Kończyce W. — Iskra Iskrzyca.
24 VIII, godz. 11: Wapienica — Pruchna, godz. 17: Baków — Iskrzyca, RKS FSM II — Simoradz, BHTS II — Grodziec, Strumię — Zabłocie, Górki — Pogórze, Drogomyśl — Kończyce W.
31 VIII, godz. 11:30: Zabłocie — Drogomyśl, godz. 17: Baków — RKS FSM II, Górki — Strumię, Pogórze — BHTS II, Simoradz — Kończyce W., Iskrzyca — Wapienica, Pruchna — Grodziec.
7 IX, godz. 11: Kończyce W. — Baków, godz. 16: Iskrzyca — RKS FSM II, Strumię — BHTS II, Simoradz — Zabłocie, Pogórze — Pruchna, Grodziec — Wapienica, Drogomyśl — Górki.
14 IX, godz. 11: Wapienica — Simoradz, godz. 11:30: Zabłocie — Pruchna, godz. 16: Baków — Drogomyśl, Strumię — Iskrzyca, RKS FSM II — Pogórze, BHTS II — Górki, Grodziec — Kończyce W.
21 IX, godz. 11: Wapienica — Baków, Kończyce W. — Strumię, godz. 11:30: Zabłocie — Pogórze, godz. 16: Drogomyśl — RKS FSM II, Simoradz — Iskrzyca, Pruchna — BHTS II, Górki — Grodziec.
28 IX, godz. 16: BHTS II — Wapienica, Baków — Simoradz, Iskrzyca — Drogomyśl, Strumię — RKS FSM II, Grodziec — Zabłocie, Pruchna — Górki, Pogórze — Kończyce W.
5 X, godz. 11: RKS FSM II — Grodziec, godz. 11:30: Zabłocie — BHTS II, godz. 16: Górki — Wapienica, Baków — Strumię, Drogomyśl — Simoradz, Iskrzyca — Pogórze, Kończyce W. — Pruchna.
12 X, godz. 11:30: Zabłocie — Górki, godz. 15: Wapienica — Drogomyśl, Simoradz — Strumię, Pogórze — Baków, Pruchna — FSM II, Grodziec — Iskrzyca, BHTS II — Kończyce W.
19 X, godz. 11: RKS FSM II — BHTS II, Kończyce W. — Górki, godz. 14:30: Wapienica — Zabłocie, Strumię — Drogomyśl, Grodziec — Baków, Pogórze — Simoradz, Iskrzyca — Pruchna.
26 X, godz. 11:30: Zabłocie — Kończyce W., godz. 14:30: Strumię — Wapienica, Drogomyśl — Pogórze, BHTS II — Iskrzyca, Baków — Pruchna, Simoradz — Grodziec, Górki — RKS FSM II.

WYSTARTUJĄ W SPALE

W Zabrzu odbyły się strażackie zawody w lekkiej atletyce. Na pierwszym miejscu obok siebie dali znać o sobie sportowcy Międzyzakołnego Klubu Sportowego w Cieszynie. Tytuł mistrzowski w rzucie oszczepem wywalczyła podopieczna trenera mgr. Kazimierza Kuboka — Janina Waliczek, Bartłomiej Plachecki (trener mgr. Andrzej Lukasiak) zajął 11 miejsce w biegu płaskim na 3 km, a Dorota Smierna (mgr. Mirosław Werner) została sklasyfikowana na IV miejscu w biegu na 1500 m.
J. Waliczek i B. Plachecki będą reprezentować woj. bielskie w finałach Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Spale. (kot)

SUKCES J. WIDZIKA

W Brnie (CSRS) odbył się tradycyjny maraton pływacki.



Zawodnicy mieli do pokonania dystans 20 km. W silnej obsadzie Janusz Widzik uplasował się na III pozycji. (kot)

WCZASOWA SPARTAKIADA

W DW „Sokol” w Ustroniu Zawodnicy Woj. Oddział OSiR zorganizował spartakiadę dla wczasowiczów z miejscowych domów wczasowych. Uczestniczyli w niej też Niemcy i Węgrzy odpoczywający w Zawodzu.

W ramach współzawodnictwa odbył się miniturniej p.n., turniej kreglarski, szafeta rodzinna, przeciąganie liny, dwa ognie, wielobój rekreacyjny bieg przełajowy oraz zgadujący zagadła. Startowało ponad 300 osób.

W punktacji zespołowej zwyciężyła reprezentacja DW „Narcyz” przed DW „Jaskółka”, DW „Sokol” oraz DW „Mufion”. (kot)

REKREACYJNY FESTYN

Ognisko TKKF przy cieszyńskim „Społnaszu” zorganizowało w ośrodku wczasowym w Ustroniu Polanie festyn rekreacyjny, w którym uczestniczyło ponad 140 osób. W 5 boju dziecięcym zwyciężył Adam Piekarczyk przed Beata Ciencielą i Monika Wojnar. Dorosli uczestnicy festynu startowali w rodzinnym turnieju kreglarskim. (kot)

MIEDZYKOLONIJNE ZAWODY

Na basenie przy SP nr 4 w Cieszynie odbyły się międzykolonijne zawody pływackie. Zostały zorganizowane przez Wydział Oświaty i Wychowania oraz Oddział Rejonowy WOPR. Startowało w nich 61 pływaków, w tym 28 dziewcząt. Sędzią głównym zawodów był Otton Widzik. (kot)

Tegoroczne mistrzostwa we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzbowego (WKW) odbyły się w Drzonkowie k. Zielonej Góry. Po raz pierwszy w zawodach tak wysokiej rangi wystartował jeździec Ludowego Klubu Jeździeckiego w Ochabach: 14-letni Jan Mleczko na 6-letniej klaczy „Wola” oraz 16-letni Piotr Kubaczka na 7-letnim walcu „Vadimie”. WKW rozpoczął się od prób ujeżdżenia. Konie mające pokonać b. trudny cros na muszketierstwie, odwaga oraz umiejętności skokowymi, natomiast jeźdźcy zdolnością egzekwowania od wierzchowców tych właściwości. Podczas jazdy obowiązkowej w próbie ujeżdżenia na tzw. czworoboku, ochabscy zawodnicy zajęli 21 i 22 miejsce, ale prawdziwie męski sprawdzian czekał ich w drugim dniu mistrzostw, podczas jazdy terenowej.

OLIMPIJCZYK NA ESTRADZIE

Władysław Komar, mistrz olimpijski w pchnięciu kulą pojawił się na estradzie ustronjskiego amfiteatru w nienagannie skrojonym, ciemnym garniturze i... zaczął opowiadać dowcipy. Później zaśpiewał mocnym, niskim basem. Pięknie. Nie było wątpliwości, że onegdajszy czołowy polski wyczynowiec stał się pełnoprawnym artystą.

— Jak to się stało, że w tak krótkim czasie zdążył Pan nie tylko zerwać ze sportem, ale i przekwalifikować się na estradowca?

— Do występów na estradzie namówił mnie Tadek Drożdż. Uznałem to za dość ciekawą propozycję i postanowiłem spróbować.

— Nie obawiał Pan się konkurencji?

— Nie, ponieważ w tej próbie nie zamierzałem zdobywać olimpijskich laurów.

— Mimo to dość szybko Pan awansował.

— Rzeczywiście. Zauważył mnie Krzysztof Jasiński z Teatru Stu i zaangażował do głównej roli w „Królu Ubu”. Później, szczęśliwym zrządzeniem losu miałem okazję zagrać w filmach tej klasy reżyserów, co Sergiej Bondarczuk i Krzysztof Polański.

— Odnosił Pan zatem kolejny życiowy sukces. Jak się czuje wczorajszego sportowca w skórze artysty?

— Moje samopoczucie nie uległo zmianie. Przede wszystkim nie czuję się wyłączonego artystą. Mam się za człowieka, który powinien się starać sprostać zadaniom, jakie stawia przed nim życie. Wczoraj było to pchnięcie kulą, dziś estrada i film.

a co będzie jutro — nie wiadomo.

— Co jest łatwiejsze: występować na stadionie czy na estradzie?

— Wydaje mi się, że na sukces w sporcie musiałem ciężiej zapracować.

— Więcej teraz Pan się relaksuje?

— Nie, nadal aktywnie uprawiam sport. Wszystkie wolne chwile spędzam na treningach w AWF. A na estradzie pcha mnie chęć zabawy i chęć wydobycia z siebie jakichś dodatkowych walorów.

— Jan Suzin rekomendował Pana jako człowieka renesansowego. Zdaje się, że chodziła mu właśnie o to

Pańskie dążenie do sprawowania się w najróżniejszych okolicznościach i dziedzinach ludzkiej aktywności?

— Chyba tak. Nie lubię być zamykany w jednej szufladce wąskiej specjalizacji. W sporcie również się nie ograniczałem wyłącznie do pchnięcia kulą.

— Niewykluczone, zatem, że zdecyduje Pan się jeszcze pomóc naszej lekkooletyce wyjść z dolki?

— Niestety, to już jest wykluczone. Krolowa sportu musi sobie z tym sama poradzić. Zresztą, nie ma co załamywać rąk. Nasza l. nierzal przeżywała wloty i upadki, mam więc nadzieję, że i z tej obecnej depresji wkrótce się wydobędzie na powierze.

Rozmawiał (ak)



Fot.: Kozimierz Koźper

DZIĘKUJEMY

Z różnych stron kraju i z zagranicy napływają do redakcji pozdrowienia od sportowców i uczestników kolonii. Grupa ponad 30 narciarzy ze Szkoły Sportowej w Istebnej przebywała na obozie sportowym w Starym Borku k. Kołobrzegu, juniorzy oraz Zespół KKS „Spółnia” z Zebrzydowice uczestniczyli w Mistrzostwach Polski Drużyn Kolejowych w Płocie Nożnej w Dęblinie, dzieci pracowników ZTG „Elektrometal” z Cieszyna wypoczywały „mle i wesoło” na kolonii w Dzwirzynie, a Janusz Widzik startował w międzynarodowych maratonach pływackich w Oleśnej k. Frydku-Mistku i w Brnie w Czechosłowacji. Za pozdrowienia i „pamięć o naszej pięknej ziemi cieszyńskiej” — jak napisała młodzież „Elektrometalu” — dziękujemy!

piłka nożna

KLASA OKRĘGOWA

W najbliższą sobotę i niedzielę inauguruje rozgrywkę piłkarzy klasy okręgowej. Wśród nich nasi reprezentanci: Piast Cieszyń, Cukrownik Chybie, Beskid Skoczów i Kuźnia Ustron. Wszyscy oni grają w sobotę o godz. 17. Już w pierwszych meczach dojdzie do derbowych pojedynków. Beniaminek Kuźnia Ustron podejmie niedawnego III-ligowca — Beskid Skoczów, Piast Cieszyń gra na własnym boisku spotkanie ze spadkowiczem z III ligi — Go-

ralem Żywiec, a Cukrownik Chybie, wyjedzie do beniaminka, Koszarawy Żywiec.

PUCHAR POLSKI

W niedzielę, 10 bm. rozpoczyna się kolejna edycja Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Skoczów. W pierwszych pojedynkach spotkają się: LZS Zamarski — LZS Kończyce W., LZS Zabłocie — Cukrownik II Chybie (godz. 11), LZS Kończyce W. II — Beskid Brenna, LZS Baków — LKS Kończyce M., LZS Wapienica — BKS II Bielsko, LZS Grodziec — Start Wisła, BHTS II Bielsko — Drzewiarz Jasienica, LKS Simoradz — LKS Ochaby, RKS Zebrzydowice — LKS Pogwizdów, LZS Hażlach — LZS Kaczyce, LZS Górki W. — Beskid II Skoczów, Olimpia Golezów — LKS Nierodzim (godz. 17), RKS FSM Bielsko pauzuje. (cz)

OCHABSCY JEŹDZCY W WKKW

Jazda ta rozpoczęła się biegiem po drogach i ścieżkach długości 4,4 km ograniczonym normą czasu 20 min. Zawodnicy jechali pojedynczo. Po ukończeniu pierwszego odcinka wystartowali do biegu na dystansie 2,240 m. Na przebiecie tego odcinka i pokonanie 7 przeszkód dysponowali normą zaledwie 3,3 min. Przejazd młodzieżowego Janka na „Woli” przez żywopłoty i rowy porównymano do widowiska uciekającego przez pola sarny. Na mecie zameldował się o 21 sek. przed regulaminowym czasem. Jego wierzchowiec znajdował się nadal w doskonałej kondycji i z impetem ruszył do kolejnego etapu na dystansie 5,5 km. Odcinek ten nasi jeźdźcy pokonali bezbłędnie i zmieścili się w limicie czasu 25 min.

Ostatnią próbą terenową był cros na trasie 4,160 m, upstrzonej 20 trudnymi, wzorowanymi na Mistrzostwach Europy przeszkodami terenowymi. Normę czasu wyznaczono na 8 min. Tutaj własnie zdecydował się los mistrzostw. Z 46 koni odpadło 25, mistrzostwa ukończyło ostatecznie tylko 21 jeźdźców. „Wola” i „Vadim” popłynęły w b. trudnym crosie — głównie z braku doświadczenia — po jednym błędzie. Mleczko znalazł się po próbie terenowej na 11, a Kubaczka na 14 miejscu. Poprawę lokal mógł przynieść bezbłędnie przejazd na parkurze. Ochabianie popchnęli również po jednym błędzie i nie wykorzystali tej szansy. Mimo to, start obydwóch jeźdźców należy uznać za udany. Po raz pierwszy

ochabskie konie i jeźdźcy sprawdzili się w poważnej imprezie, jaką jest WKKW. Fachowcy uznali, iż pod względem kondycyjnym „Wola” i „Vadim” byli najlepiej przygotowanymi do niej koniami. Jeżeli nasi jeźdźcy oraz konie zaprezentują również wysoką formę podczas oficjalnych zawodów w Iwnie (15 bm.), wówczas weźną udział w zgrupowaniu oraz w przygotowaniach do tegorocznych mistrzostw Europy WKKW juniorów.

Młodym jeźdźcą w Drzonkowie towarzyszył trener Wiesław Dziadczyk oraz Jerzy Mleczko.

Na hipodromie w Morowie odbył się finał pucharu Pol. Związku Jeździeckiego w WKKW. VI miejsce zajął Jan Mleczko z LKJ Ochaby, startujący na „Woli”. (kot)

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. naczk.), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyn. TELEFONY: 24-332 21-104. TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcji, i p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 248 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” zamawiają prenumeratę w tych oddziałach instytucji i zakładach pracy zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamieszkali w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkane w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonuje się używając centrali Kolorportu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest przyjmowana do dnia 1 kwietnia i półrocza roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk: O-11

„blankietu wpłaty” na rachunek bankowy miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Wpłaty dokonuje się używając centrali Kolorportu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest przyjmowana do dnia 1 listopada na I kwartał, I półrocza roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk: O-11



Z NASZEGO ARCHIWUM. Widok na zabytkowe centrum i nowszą, wschodnią część Cieszyna. Nie ma jeszcze zabudowań os. Mały Jaworowy. Zdjęcie pochodzi z r. 1928. ● Fot. Archiwum.

PRZYSTANIE KAJAKOWE

Wczasowicze i turyści w Brennej otrzymali ostatnio przepiękną przystań kajakową w Brennej-Leśnicy. Jest to już 2 tego rodzaju obiekt w gminie. Od 2 lat czynna jest przystań kajakowa w Brennej-Holcynie. Została zbudowana przez Zakład Remontowo-Budowlany Miejsowego LKS Beskid.

Gospodarzem obiektów jest Wojewódzki Oddział Sportu i Rekreacji w Brennej. (kol)

Kajzar żyje patność roków na miarki z Pierónkulóm. W zeszłym tygodniu Pierónkula prawi swoim:

— Wystaw se, tela roków żyjemy spotym, a dziepro teraz bydyń mieć male.

— Hm...



— Nie zdo ci sie, że byłby czas wziąć ślub?

— Na gódz by nas też teraz na stare roki chciol?

Do warsztatu przyszedł, motocyklista.

— Motór, widać, że nowy — prawi mechanik. — Trzeba wymyślić olej?

— Ni, przedni zęby.

Przyszedł do naszej Redakcji starszy panoczek.

KTO DOBRZE ORZE,
MO CHLYB W KUMORZE.

KWADRAT

W każde pole należy wpisać dwie litery:

1. dawniej ślepiarka, ciupaga a obecnie gatunek owcy, 2. robotnik kopalniany, 3. kobieta zawodowo szyjąca bieliznę, odzież, 4. interesuje się tylko polowaniem na kaczki. (Miecz)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 29 (1293)

Solenit, etola, łoża, ar, Ela, Ada, Na, arab, Adana, taraban.

Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Maria Kubień z Lipowca. Nagrodę wysyłamy pocztą.

1	2	3	4
2			
3			
4			

MAGICZNY

WYCIECZKA KOMBATANTÓW

Staraniem Sekcji Socjalnej Kola ZBoWiD w Cieszynie, dnia 31 VII zorganizowano wycieczkę turystyczno-krajoznawczą dla aktywu kola. Prowadziła ona trasę: Cieszyn — Pszczyna — Olkusz — Ojców — Cieszyn. W Ojcowie 36 uczestników wycieczki zwiedziło Muzeum Regionalne i Park Narodowy.

W wycieczce uczestniczyło 4 delegatów Zarządu Kola Związku Bojowników Antyfaszystowskich z Cieszyńskiego Cieszyna. (o)

PAMIĘCI ŻWIRKI I WIGURY

Dzięki staraniom Klubu Młodych PZKO „Ikar” w Cierlicku-Kościele na Zaozlu, w domu „plekunów” młodego tragicznego śmiereci F. Żwirki i S. Wigury, pp. Stebłow została założona Izba Pamięci polskich lotników „Żwirki i Wigury” startu do wieczności. Po śmierci gospodarzy dom został sprzedany a wraz z nim uległa likwidacji ekspozycja. W br. powstała szansa reaktywowania Izby. Kościeleckie Kolo PZKO postanowiło bowiem zbudować Dom PZKO, w którym znajdą się miejsca dla upamiętnienia tragicznego zgonu polskich lotników. W tym celu został zawiązany Społeczny Komitet Budowy Domu PZKO, a w realizacji tego przedsięwzięcia obetkali pomóc: Rada Narodowa w Cierlicku, Konsulat Generalny PRL w Ostrawie oraz Zarząd Główny PZKO w Cieskim Cieszynie... (o)

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Wcześniej niż zwykle rozpoczął się zniwa. W powiecie było do skoszenia 10.880 ha zbóż. Pod koniec lipca całkowicie ukończono sprzet żyta, kończono sprzet jęczmienia i pszenicy, w polowie natomiast skoszony był owies. Średnia wydajność zbóż wynosiła 18—19 q/ha. W przodujących gospodarstwach uzyskano ponad 20 q rzepaku z 1 ha, a w PSK Pruchna jęczmień ozimy dał 30 q/ha.

● W Zasadniczej Szkole Zawodowej w Cieszynie odbył się ogólnopolski kurs dla nauczycieli prac ręcznych z liceów ogólnokształcących i pedagogicznych.

● KP PZPR poświęcił plenarne posiedzenie społeczno-wychowawczym i partyjnopolitycznym warunkom rea-

lizacji planu 5-letniego. Referat wygłosił sekretarz propagandy KP Oswald Szczurek.

● Zakończono 5-letnie prace nad elektryfikacją Jaworzynki. W kąt poszły lampy naftowe.

● 70-lecie urodzin obchodził zaolzański lekarz i działacz społeczny dr Józef Mazurek. Jubilat położył duże zasługi w dokumentowaniu martyrologii polskich mieszkańców Zaozla w latach II wojny światowej.

● Maria Świerczyńska z Lutni Dolnej ukończyła 100. rok życia.

● Szybko postępowały prace związane z budową parku k. zamku w Zehrzadowicach. Jako pierwsi przystąpili do nich członkowie świetlicy wiejskiej.

● W Wiśle uruchomiono ogródek jordanowski.

U ni był taki, że koszuła kleiła się do grzbiotu. Nie było czym oddychać. Sierpień nadrabiał zaległości chłodnego czerwca i lipca. Jechałem do przyjaciół. Przedział pełny po brzegi, przycupnięliśmy więc z moim rudym seterem cichutko, pod oknem. Pies, jakby wyczuwając, że jego obecność może zostać zakwestionowana, wlewał pod ławkę. Z lewej i prawej siedzieliśmy z dziećmi, a naprzeciwko drzemał zażywny starszy pan. Był poza tym jakiś wojskowy, zakochana para. Reszta pasażerów jak w każdym pociągu.

PODRÓŻ

Psu było zapewne pod ławką bardzo gorąco i niewygodnie, ale leżał wytrwale, dysząc głośno. Z czasem pasko jednak widocznie zdążyło i chcąc zmienić pozycję wyłazło spod ławki. Zapadła cisza. Nawet wypytujące o coś mamę chłopię zamilkło wlepiając łaski oczu w psa, który przeciągnął się, zlewnął i zamachał do wszystkich przyjaciół ogonem. Wojskowy poglaskał przedziełka, mała dziewczynka wyciągnęła do niego rączkę. Set mlasnął ją delikatnie po paluszkach, po czym zaskomlał cicho, co znaczyło, że wypytoby się coś zimnego.

Wyciągnąłem z plecaka plastikową miszkę i fiaskę z wodą. Rozległo się głośne chleptanie. W sielankową tę scenę wkroczyła jednak kolejowa władza w osobie zażywnej konduktorki i drugiej mundurowej postaci. „A co to takiego?” — zdziwienie przemieszczało się ze świętym oburzeniem. „Pies” — odpowiedziałem inteligentnie. Set potwierdził to ogonem, po czym wlewał przedko pod ławkę. „Dlaczego nie jest w psim przedziale?” — spytała konduktorka. „Był zajęty” — próbowałem niezdarne tgać — a bilet mam dla niego zgodnie z taryfą. „Ten pies zanieczyścił przedział!” Służbowy palec z karminową końcówką wskazywał podłogę, gdzie od miski z wodą płynęła strużka, żłobiąc jaśniejszy szlak w kurzu czarnej jak święta ziemia podłogi. „Zapłaci pan karę i na najbliższej stacji opuści pan przedział! Do budy z tymi brudnymi psiskiem!”

Niesprawiedliwy epitet poruszył społeczność przedziału. Rozległy się szmerki, które ginęły jednak w lawinie wymowy mundurowego bóstwa.

Wywołałem winowajcę spod ławki i szykowałem się do wyjścia. Ruch i gwar obudziły starszego pana spod okna. Popatrzył zyczliwie na skruszonego psa, na mnie i zapytał, czy już stacja. Odpowiedziałem, że nie, ale muszę wyjść, bo ten brudny pies, jak twierdzi konduktorka, zanieczyścił przedział.

„A może go pani zostawi?” — zwrócił się do konduktorki, uśmiechając się szeroko. Odpowiedź była odmowna i wyniosła: „Jeżeli chce się wygodnie podróżować z psem, trzeba sobie kupić mercedesa”. „Widzisz, piesku — kontynuował pogodny pan — każdy ma swoje miejsce w świecie. Ten przedział jest dla ludzi, a ten w ambulanse dla psów. Tak musi być. Pani konduktorka ma dobre serce, ale nie może pozwolić, aby każdy robił, co chce, bo wtedy nigdy byśmy nigdzie nie dojechali!”

Głaskając rudy łeb setera patrzył dobrymi oczami na panią w mundurze, która wyraźnie topniała pod jego wzrokiem; sławała się normalną, zmęczoną kobietą. Napiecie opadło. Niewiasta w mundurze się uśmiechnęła. Pakowałem graty szykując się do wyjścia, żegnany przez sympatyczny przedział. W zapchanym korytarzu poprzedzała nas konduktorka pokrzykując na podróżnych, by zrobili miejsce dla niecodziennego pasażera.

Wysiedliśmy. Pies skakał radośnie marząc o frytkach i kieliszkach przygodach. Zadumałem się nad siłą perswazji i tajemnicą ludzkich serc...

WŁODZIMIERZ GOŁKOWSKI

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

Dom i obejście miał wzorowo urządzone. Dom wewnątrz luksusowo urządzony ze srebrnymi lampami i zdobnymi meblami (...).

W związku z zarzutem ze strony władz, że jako lekarz ułatwiał poborowym synom chłopów zwolnienie z carskiej służby wojskowej i przeciekanie (?) do Prus, wyemigrował do Konstantynopola. Po zlikwidowaniu majątku sprowadził tam swoją rodzinę i żonę. Już prawdopodobnie wtenczas zmienił nazwisko na Zaleski (J. Szuścik sugeruje, że zmiana nazwiska nastąpiła już we Władysławowie, gdyż mieszkał tu w dworcu „Zalesie”, niedaleko miasta. W związku z tym przylgnęło do niego nazwisko Zaleski). Żona ledwie go poznała, albowiem zgolił głowę, zapuścił brodę, chodził w fezie. Przez pewien czas mieszkali w Azji Mniejszej w Kadykoyi (?). W tamtejszym klimacie nie czuł się dobrze a żona chciała być bliżej rodzinnego kraju, więc przenieśli się w górską okolicę do Goesting bei Graz w Styrii. Poniżej ruin zamczyska mieli domek przyklepiony do skały (...). Dziadek zajmował się gospodarstwem i hodowlą gołębi i drobiu. W Goesting urodziły się córki Stefania (1884) i Jadwiga (1885). Tamże Jan zawarł bliższą znajomość ze starym Gumpłowiczem (Ludwik Gumpłowicz, 1838—1909, prof. uniwersytetu w Grazu), za którego radą, ku radości żony, przeniósł się na Śląsk Cieszyński, do Puńcowa pod Cieszynem, gdzie nabył spory kawał gruntu. Z lekarza stał się nałotnikiem (...).

DZIADEK, JAKIEGO PAMIĘTAM (2)

JÓZEF MARCINEK

Stosując nowoczesne metody w rolnictwie, dał się poznać okolicznym gospodarzom jako doskonały rolnik i działacz społeczny (...). Córki swoje kształcił prywatnie, stąd znajomość z profesorami gimnazjum polskiego w Cieszynie, którzy bywali często gośćmi w Puńcowie, i serdeczna przyjaźń z rodziną prof. Popiołka.

W Puńcowie zaczęła bywać także polska młodzież, gdzie w polskim środowisku mogła swobodnie się gromadzić. Zwróciło to uwagę ludzi nieprzychylnych sprawom polskiej i zaczęły się donosy, że Zaleski bezprawnie leczy. O ile słyszałem z opowiadań babki nakłonił do leczenia chłopca z rakiem dolnej wargi i nauczył młodego Rudolfa Szotkowskiego, późniejszego kierownika szkoły w Istebnej, rwać chore zęby przy pomocy gwoździ (...), co tenże sam opowiadał.

Wezwany do Starostwa w Cieszynie Zaleski zapytał starostę, czy tenże nie ma krewnych w Grazu (...). Okazało się, że ojciec starosty był w Grazu prezesem towarzystwa hodowli gołębi i kur, a Zaleski jego sekretarzem. Od tego czasu Zaleskiego więcej nie tykało.

W Puńcowie wyszły za mąż córki Zaleskiego. Stefan Stefanian za Władysława Michejda, syna Franciszka Michejdy pastora z Nawisla, młodsza Jadwiga za Antoniego Marcinka młodszego z Winogrodu w Cieszynie. Stąd koligacje rodziny Zaleskich z Michejdami i Marcinkami.

W Puńcowie urodził się Zaleskim syn Bogusław, lecz zmarł tragicznie na dyfterię, jako kilkuletnie dziecko. Surowicy jeszcze nie znano. Dr Mentel, wykonując tracheotomię zastąpił; ojciec musiał dokończyć zabieg na własnym dziecku.

Córka Jadwiga zmarła w 1910 r. w Cieszynie na zakażenie pługowe. Córka Stefania zginęła w Oświęcimiu w 1941 r.

W Puńcowie u Zaleskiego przebywał przez pewien czas młody Maks (ymilian) Gumpłowicz (syn Ludwika, pierwszy lektor języka polskiego na Uniwersytecie w Wiedniu), zadurzony w Konopnickiej — kurował się pod okiem Zaleskiego. Listy starego Gumpłowicza do Zaleskiego (były) skrzętnie przechowywane przeze mnie do wybuchu wojny 1939 r. — później, po aresztowaniu i wywłaszczeniu ciotki Stefani Michejd(ow) (były) przewiezione z Błogockiej 12 na Winograd z innymi rzeczami potajemnie nocą. Po śmierci macochy Emilii Marcinkowej przed 2 laty znalazły się przypadkowo na śmietniku. (Listy te dotarły do Ludwika Brozka, który ogłosił je bez wiedzy rodziny w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej” 1976, nr 7—9).

Z Puńcowa przeprowadził się Zaleski do Cieszyna na Winograd. Następnie nabył małą posiadłość nad Bobrowką przy ul. Dolinowej 6, obecnie Liburnia, gdzie zmarł nagle 2.II.1916 r. (błąd: 1915, zob. Świadełwo śmierci Katolickiej Parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie, tom XI/A-B/128).



Dzieci dr. Józefa Zaleskiego: Stefania, Jadwiga i Bogusław Zalescy. Zdjęcie pochodzi z ok. 1900 r. ● Reprod. Henryka Tamaszczyk.



Gośćmi wiślańskich dożynek byli: wicewojewoda bielski Bolesław Siuda, poseł na Sejm, przewodniczący WK SD Zbigniew Gburek, przedstawiciele partii i stronnictw, minister Jerzy Woźniak oraz przewodniczący Komitetu Koordynacyjnego TKB Andrzej Binek i naczelnik miasta, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego TKB w Wiśle Tadeusz Tomiczek. • Gośćmi wiślańskich dożynek byli wysoko cenieni rolnicy i gospodarze Zofio i Jerzy Pilchowie. • W tradycyjnym pochodzie dożynkowym, który w niedzielne popołudnie przemaszerował ulicami miasta i zachwycił publiczność fajerwerkami pomysłów i kolorystyką strojów ludowych, maszerowały m. in. znakomite koniakowskie koronczarki prezentujące unikatowej wielkości obrus własnej roboty. Fot. Henryka Tomaszczuk.

NR 33 (1297) • ROK XXIX • 15—21 VIII 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

TRWAJĄ REMONTY SZKÓŁ

Do zakończenia ferii letnich pozostało już tylko pół miesiąca. Niewiele więc pozostało brigadom remontowo-budowlanym czasu na zakończenie prac w placówkach oświatowo-wychowawczych. Dzwonek szkolny tuż tuż...

W Cisownicy dobiega końca rozbudowa szkoły podstawowej. Z nowym rokiem szkolnym przekaże się młodzieży 4 dodatkowe sale lekcyjne wraz z zapleczem oraz kotłownię. Wymieniono też instalację c.o., wod.-kan., stolarkę okienną, parkiety, zakończono malowanie. Niebawem do końca b.m. nie zostanie oddany blok żywieniowy.

W gm. Goleszów trwała praca remontowo-kosmetyczna także w innych placówkach szkolnych. Jak informuje inspektor oświaty i wychowania mgr Józef Gallowski, w części budynku SP w Bażanowicach wymieniono instalację wod.-kan. Modernizację przeszła również szkoła w Goleszowie. W gm. Zebrzydowice przeznaczono na remonty kapi-

talne 3,1 mln zł. W starej szkole w Zebrzydowicach prowadzone są prace malarskie oraz zmiana elewacji. Prace przebiegają opieszale i prawdopodobnie nie zostaną ukończone przed 1 IX. W SP w Kończycach M. dopiero niedawno przystąpiono do remontu kuchni oraz zaplecza. Istnieje obawa, iż budowlancy nie zdążą w terminie. W Kończycach M. trwają także prace adaptacyjne: staro przed szkołą na Dom Nauczyciela. We wrześniu 2 młodzi nauczyciele otrzymają klucze do mieszkań. (kar)

ODZNAKA DLA W. OSZELOY

Z-ca sekretarza generalnego Towarzystwa „Polonia”, Zbigniew Tomkowski odznaczył znanego działacza, byłego redaktora „Głosu”, a ostatnio naszego współpracownika Władysława Oszełę Złotą Honorową Odznaką Towarzystwa „Polonia”.

Została mu ona przyznana w 30-lecie Towarzystwa w dowód uznania ogromnych zasług w utrwalaniu więzi Polonii w Polsce, w tym także za utworzenie i spopularyzowanie w środowiskach polonijnych klubów propozycji. (o)

SPOTKANIE Z DELEGATEM

W Domu Kultury w Goleszowie odbyło się ostatnio zebranie POP Cementowni. Uczestniczyli m. in.: sekretarz KW PZPR, delegat na X Zjazd Wojciech Strzałka, przewodniczący WKKP Czesław Kaczmarek oraz I sekretarz KG PZPR w Goleszowie Andrzej Gaszek.

Sekretarz W. Strzałka przedstawił obszernie sprawozdanie z obrad zjazdu, po czym nastąpiła ożywiona dyskusja. Uczestnicy zebrania zwracali uwagę na niedoskonałości w zaopatrzeniu rynku, na różnice między płacami i cenami, kłopoty w zatrudnieniu, na fluktuację kadr i wydajność pracy, niedoskonałość systemu emerytalnego, skostniałe struktury organizacyjne oraz na rozprzestrzenianie się i bogacenie sektora prywatnego kosztem klasy robotniczej.

Odpowiedzi i wyjaśnień udzielił sekretarz W. Strzałka. (wc)

8 MLN ZŁ POSZŁO Z DYMEM

Nie zniknęła się ilość pożarów w Cieszyńsku. W lipcu strażacy wyjeżdżali kilkakrotnie do gaszenia ognia. Palili się budynki mieszkalne i gospodarcze, samochody osobowe, suszarnia zielenek, odbiornik telewizyjny „rubin”, a nawet platforma kolejowa. Pożary te przyniosły poważne straty ekonomiczne oszacowane wstępnie na kwotę blisko 8 mln zł.

Pomimo licznych apelów, nadal wśród przyczyn dominuje beczymność oraz lekcewa-

żenie podstawowych, wręcz elementarnych przepisów p. poż. Przykładem może być pożar zaistniały 5 VII: w istebnej. Osoby dorosłe nie zachowały ostrożności podczas palenia papierosów, zajęła się stodoła, która uległa spaleniowi wraz z budynkiem gospodarczym. Lekceważąc do przepisów p. poż. podał pracownicy suszarni zielenek RSP „Przyjaźń” w Zamarskich. Nie zachowując wymogów przy kwarantannie wysuszonej zielenki doprowadził bezkrośnym postępo-

waniem do samozapalenia suszu.

Przykłady te powinny być ostrzeżeniem dla wszystkich. Szczególnie teraz w okresie wzmożonej palności, o pożar nie trudno. Komenda Rejonowa Straży Pożarnych w Cieszyńsku apeluje do mieszkańców i wczasowiczów przebywających w naszym regionie o zachowanie szczególnej ostrożności w posługiwaniu się otwartym ogniem oraz o bezwzględne przestrzeganie przepisów p. poż. (kol)

W WIŚLE ZAKOŃCZYŁ SIĘ XXIII TYDZIEŃ KULTURY BESKIDZKIEJ

UDANA REWIA FOLKLORU

Podczas tegorocznego Tygodnia Kultury Beskidzkiej obeszło się bez sensacji. Zgodnie z przewidywaniami organizatorów, we wszystkich miejscowościach goszczących artystów ludowych prawie z całej Polski i z kilku państw europejskich, tłumy publiczności były świadkami wspaniałej rewii folkloru. Od 3 do 10 VIII, w Wiśle, Szczyrku, Makowie Podhalańskim, Krakowie, Żywcu i w Ujsołach wystąpiły zespoły pieśni i tańca, grupy folklorystyczne oraz kapela ludowa z województw: bielskiego, katowickiego, kieleckiego, krakowskiego, krośnieńskiego, lubelskiego, łódzkiego, nowosądeckiego, opolskiego, ostrołęckiego, rzeszowskiego, sieradzkiego, tarnobrzaskiego, walbrzyskiego i zamojskiego, a wraz z nimi 12 grup z Austrii, Bulgarii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Szwecji i Węgier.

W Wiśle, gdzie Tydzień Kultury Beskidzkiej wziął przed 23 lata swój początek nawiązując do przedwojennego Święta Górsz, wszystkim imprezom towarzyszyła podniosła, patriotyczna atmosfera. Tutaj kultywowanie folkloru i

zawsze kojarzyło się z pracą narodową i z dzielnością podkreślającą więzi regionu z Polską. W samym tylko regionie wiślańskim pracują 4 regionalne zespoły pieśni i tańca, nie licząc szkolnych i setki twórców ludowych.

Najstarszy zespół „Wisła” istnieje już 36 lat, a niewiele od niego młodszy „Koniaków” — 34 lata. Im właśnie przypadło w udziale otworzyć w muszli koncertowej Parku Kopczyńskiego festiwal pieśni, tańca, obrzędów i strojów ludowych z różnych stron kraju i Europy. Uroczystym odegraniem hejnału TKB na trombiecie, kierownik „Wisły” Stefan Pojda dał sygnał do piasów, a naczelnik inistat Wisły i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Tadeusz Tomiczek zaprosił publiczność i zespoły do wspólnej zabawy.

Nie musiał powtarzać dwa razy. Zgromadzeni w amfiteatrze widzowie doskonale wlecieli, po co przyszedł.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

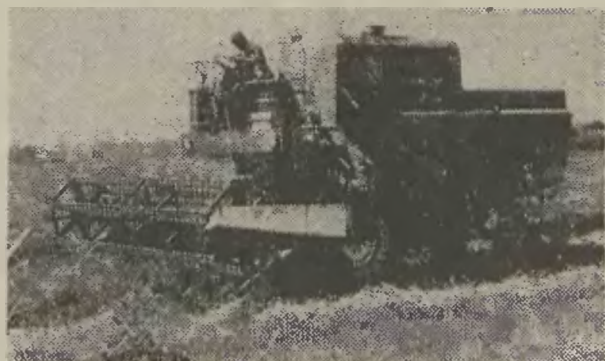
ROLNICY SPOSOBIĄ SIĘ DO DOŻYNEK

Słoneczna pogoda sprzyja rolnikom. Żniwiarze nadrabiają zaległości. Wielu rolników indywidualnych zakończyło już prace żniwno-omłotowe, wykonało podarywki oraz wysiało poplony.

Sprawnie przebiegają prace żniwne w mieście i gminie Strumieniu. Rolnicy mieli do zebrania zboża z pow. 1.406 ha (gdy przekazywaliśmy materiał do druku, do

skoszenia pozostało tylko 20 ha owsa. Wydajność zbóż nieźła, ok 35 q/ha jęczmie-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Fot.: Henryka Tomaszczuk

POMYŚLNA REALIZACJA ZADAŃ

Podczas ostatniej sesji GRN w Dębowcu, kilku mieszkańców gminy zostało uhonorowanych wysokimi odznaczeniami. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: Rudolf Kaleta, Bronisław Śliż, i Paweł Wówry, Srebrny Zbigniew Kolder, Brązowy Henryk Kukuczka, odznaki Za Zasługi dla Woj. Bielskiego: Irena Bączek i Danuta Malysz.

Naczelnik gminy inż. Jan Górniak zapoznał radnych z realizacją zadań gospodarczych za I półrocze br. Przebiega ona planowo. Tylko brak cementu opóźnia częściowo budowę nowej szkoły i ośrodka zdrowia w Dębowcu.

Na sesji przedstawiono również plan skoncentrowanej zabudowy jednorodzinnej w ramach zagospodarowania przetrzennego. Obejmuje on w Iskrzycynie obszar 7,5 ha w sąsiedztwie szkoły, w Dębowcu 5,1 ha za magazynami GS i w Gumnach 2,5 ha w pobliżu b. sklepu. (cz)

KONFERENCJA

KRYSTALOGRAFÓW

Od niedzieli do wczoraj przebywało w Cieszyńsku ok. 200 naukowców z 19 krajów, w tym m. in. z ZSRR, CSRS, NRD, Anglii, Grecji i RFN. Uczestniczyli oni w zorganizowanej przez Uniwersytet Śląski wraz z Instytutem Metalurgii Żelaza przy poparciu Komitetu Krystalografii PAN — XII Międzynarodowej Konferencji Krystalografii Stosowanej.

Podczas spotkania zaprezentowano ostatnie zdobycze metodyczne krystalografii stosowanej oraz ich zastosowanie w nauce o materiałach, głównie w metalach, tworzywach ceramicznych i w polimerach. (kol)

PRZEBRZMIAŁY

DŹWIĘKI GITAR

Recitale Andrzeja Mokrego zakończył się 7 b.m. IV Tydzień Muzyki Gitarowej. Jak już informowaliśmy, odbywająca się w Filii US impreza nie miała charakteru konkursowego. Jedyną formą uznania dla uczestników był wybór ulubienca publiczności. Został nim uczeń szkoły muzycznej Witold Łukaszczyk. Wyróżnienie prezesa Cieszyńskiego Towarzystwa Gitarowego, Bogdana Firli przypadło Leszkowi Suszyckiemu z Przemyśla.

Uczestnicy i goście Tygodnia wyjechali z Cieszyńska usatysfakcjonowani. Młodzi muzycy chwalili pomysły zorganizowania koncertów popołudniowych. Dali im one szansę przedstawienia się, często po raz pierwszy, szerzej publiczności, a przede

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Erwin Karasek

CIESZYŃIAK Z WYBORU

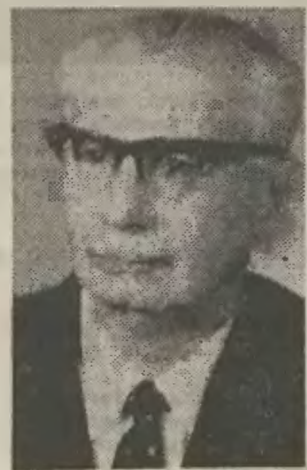
Przybył do nas z Krakowa, gdzie w 1938 r. rozpoczął studia medyczne. W czasie wojny kształcił się na tajnych kompletach, by w 1949 r., po kilkuletnich studiach, uzyskać dyplom lekarza medycyny. W 1949 r. odbywał praktykę studencką w Sanatorium Przeciugruźliczym na Kubalonce. Polubił ziemie cieszyńską i chętnie skorzystał z możliwości podjęcia pracy w służbie zdrowia naszego regionu. Obowiązki służbowe w Szpitalu Śląskim objął 1 I 1950 r. Ponadto kierował Miejską Przychodnią Obwodową, był lekarzem Zakładu „Caritas” u o.o. Bonifratrów, lekarzem w Zakładzie Karnym. Jego pasją była przede wszystkim radiologia, w której tajniki wprowadzał go dr Paweł Rykała, twórca Zakładu Roentgenowskiego w Szpitalu Śląskim, a później profesorowie ze Śląskiej Akademii Medycznej. Po śmierci mistrza, A. Stano przejął Zakład Radiologii, który pod jego 24-letnim kierownictwem rozwijał się i był zaliczany do czołowych terenowych placówek tego typu w Polsce.

Z profesorami SIAM podejmował prace badawcze oparte na materiałach Zakładu Roentgenowskiego Szpitala Śląskiego, a ich wyniki referował na specjalistycznych zebraniach w Akademii oraz na naukowych zebraniach Towarzystwa Lekarskiego w Cieszynie i Bielsku. Przez ponad 20 lat, w każdy poniedziałek analizował w Zakładzie Roentgenowskim materiały diagnostyczne wraz z dyrektorem szpitala, doc. dr. hab. Alfonsem Mackowskim.

W burzliwych latach 1955/56 Adam Stano był przewodniczącym Rady Zakładowej Pracowników Służby Zdrowia. Później przez szereg kadencji pracował w Komisji Zdrowia MRN. Przez 9 lat był z-cą dyrektora Szpitala Śląskiego d/s leczenia, a po utworzeniu w 1972 r. Zespołu Opieki Zdrowotnej kierował jego Działem Diagnostycz-

nym. Jako kierownik Zakładu Radiologicznego Szpitala Śląskiego koordynował pracę w tym zakresie w skali całego ZOZ-u.

Przybył do nas na 2 lata, z „nakazu pracy”, pozostał na zawsze. Doceniał walory kulturalne naszego miasta, jego społeczną osobowość i sam stał się cieszyńsiakiem. Lubił młodzież, dlatego chętnie podejmował się pracy



nauczycielskiej w Liceum Medycznym. Był działaczem KS „Piast”, jego sportową pasję stanowiły szachy. Brał udział w organizowaniu turniejów szachowych, sam w nich uczestniczył. Bywał szachowym mistrzem Cieszyńska.

Atak choroby zmusił go w 1979 r. do przejścia na emeryturę, lecz mimo to nadal był obecny wśród swoich pracowników. Wspomagał ich radą, w miarę sił walczył się do pracy. Do ostatnich chwil był częścią Zakładu.

Dnia 13 lipca, w 65 roku życia uległ nagłemu atakowi choroby. Odszedł dobry człowiek, utalentowany i bez reszty oddany choremu lekarz. Takim pozostanie w pamięci tych, którym poświęcił swoje życie, pełne głębokich treści życia.

EDWARD BULAWA

PODZIĘKOWANIE

Jak już pisaliśmy, Komitet Osiedlowy nr 5 oraz Społeczna Rada Klubu „Ruchu” nr 114 w Skoczowie zorganizowali na os. Szczyrzyka uroczyste 2-dniowe festyny. Impreza nie doszłaby do skutku, gdyby nie pomoc miejscowych zakładów

pracy. Organizatorzy za naszym pośrednictwem dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji festynu oraz ufundowali nagrody dla laureatów różnych konkursów oraz zwycięzców imprez rekreacyjnych.

Serdeczne podziękowania za okazane wyrazy żalu i współczucia, za złożone kwiaty i wieńce oraz udział w pogrzebie naszego drogiego Meża, Ojca, Teścia, Dziadka i Pradziadka

śp. Ferdynanda GOLISZA

ks. Kiebasle, delegacji Tartaku Ustroń, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom składają

ZONA, CÓRKI, SYN

i RODZINAMI

Za słowa współczucia, wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie drogiej Matki, Babci i Prahabel

śp. Anny RASZKA

ks. Franciszkowi Hobi, krewnym, przyjaciółom, znajomym, serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Za okazane współczucie w ciężkich dla nas chwilach, za złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego ukochanego Meża, Ojca, Syna i Brata

śp. Witolda TOPOLIŃSKIEGO

ks. proboszczowi S. Spółkowi, dyrekcji i delegacji CZK, delegacjom: MPKIM, TWP, CDW Bielsko i Cieszyń, Zespołowi Szkół Zawodowych CZSR, wszystkim przyjaciółom i sąsiadom serdeczne podziękowania

składają

ZONA i RODZINA

W dniu 8 sierpnia 1986 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 78 lat

lekarz medycyny

Florian SMYKOWSKI

emerytowany, długoletni były ordynator oddziału laryngologicznego Śląskiego Szpitala Zespołu Opieki Zdrowotnej w Cieszynie, szlachetny człowiek, ofiarny pracownik, zasłużony w rozwoju służby zdrowia Ziemi Cieszyńskiej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP i odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”. Część Jego pamięci!

Wyrazy szczerego współczucia Zonie i Rodzinie Zmarłego składają

DYREKCJA, ZWIĄZKI ZAWODOWE
ORAZ PRACOWNICY
ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ
W CIESZYNIE

W dniu 31 stycznia 1985 r. Sejm przyjął ustawę o zapobieganiu narkomanii, która nakłada również określone obowiązki na producentów maku i konopi. Dotyczą one nie tylko producentów większych, prowadzących uprawy w oparciu o umowy kontraktacyjne, ale także tych rolników indywidualnych i właścicieli działek, którzy wysiewają mak na gruntach przyzagrodowych na cele wyłącznie spożywcze. Przypomnijmy, że powierzchnia zasiewu nie może przekraczać 20 m kw., zaś uprzednio należy uzyskać zgodę terenowego organu administracji państwowej. Wiąże się z tym obowiązek złozenia w tym organie zobowiązania albo do odpłatnego przekazania słomy makowej uprawnionej jednostce gospodarki społecznej albo do zniszczenia owej słomy.

Rok ubiegły był pierwszym rokiem obowiązywania ustawy, wszczęto też pierwsze dochodzenia w związku z jej nieprzestrzeganiem. Prokuratura Rejonowa w Cieszynie podję-

TYLKO ZA ZEZWOLENIEM!

ła ogółem 11 postępowań przygotowawczych, z czego 10 dotyczyło uprawy maku niezgodnie z przepisami tej części ustawy, która mówi o samej uprawie maku, zaś 1 sprawa dotyczyła zaboru tzw. mleczyka makowego.

Ilość spraw, wniesionych do Prokuratury Rejonowej w Cieszynie, stanowiła dokładnie 10 proc. ogółu postępowań przygotowawczych w województwie. W rejonie wadowickim odnotowano ich 40, w oświęcimskim 20, do Prokuratury w Suchej Beskidzkiej wpłynęło ich 20, ale w Żywieckim nie zanotowano ani jednej sprawy. Dane te niekoniecznie muszą określać dokładnie geografie niedozwolonej uprawy maku; mogłyby to ustalić dopiero dokładne badania.

Również w Cieszyńskim ilość spraw była w ub.r. w poszczególnych jednostkach administracyjnych zróżnicowa-

na; najwięcej odnotowano ich w okolicach Skoczowa. Dość znaczny był areal nielegalnych upraw, który wyniósł 1,185 m kw.

Określone obowiązki w sprawie przestrzegania ustawy o zwalczaniu narkomanii spoczywają nie tylko na aparacie ścigania, ale także na terenowych organach administracji państwowej. Istotną trudność stanowił w ub.r. brak przepisów wykonawczych do ustawy. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie trybu wykonywania nadzoru nad uprawami maku i konopi, szczegółowych zasad niszczenia i konopi oraz słomy makowej oraz jej przejęcia na rzecz Skarbu Państwa ukazało się dopiero 10 IX ub.r.

Nie brak było zresztą wątpliwości. Tak np. nie wydano zaleceń w sprawie terminu wydawania zezwoleń na uprawę maku na obszarze poniżej 20

m kw. Nie było też jasności co do tego, czy za areal uprawy należy uznać całą powierzchnię, na której zasiano mak (często stanowił przecież tylko wsiewkę), czy też areal uprawy w czystym zasiewie. Dopiero 10 I br. Minister Rolnictwa i Leśnictwa wyjaśnił, na formalne wystąpienie władz wojewódzkich Bielska-Białej, że zezwolenie na uprawę maku musi być wydane przed wysiewem maku, a za areal uprawy przyjmuje się całą powierzchnię, choćby mak stanowił tylko wsiewkę.

Przedstawiamy tę informację z dwu powodów. Po pierwsze dlatego, że nieznanie przed przepisów nie chroni przed odpowiedzialnością, po wtóre zaś — w br. znacznie zaostrożnie — nie zostaną represje za nieprzestrzeganie ustawy o zwalczaniu narkomanii. Jeżeli zatem ktoś z rolników posiał trochę maku, a nie uzyskał na to wcześniej zezwolenia, powinien — we własnym interesie — uprawę co najrychlej zniszczyć. (a)

KAJAKIEM DO PŁOCKA

Z ciekawą inicjatywą wystąpił członkowie kół PTTK przy Odlewni Żelwa Skoczów, którzy wspólnie z organizacją związkową organizują Półkajowy Spływ Kajakowy rzeką Wisłą. Start do imprezy, którą zostanie uczczony Rok Pokoju oraz spopularyzowana turystyka wodna, nastąpi 20 bm., o godz. 10 tuż obok mostu na rzece Wiśle w Drogomyślu. Na rodzinę przed startem uczestnicy złożą wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Poległych za Polskość Śląska w Skoczowie.

Trasa spływu liczy 600 km i została podzielona na 9 etapów. Przewiduje się 2 dni przerwy, w Krakowie i w Warszawie. Metę wyznaczono w Płocku, gdzie uczestnicy pokajowej imprezy zameldują się 31 bm.

W spływie kajakowym uczestniczą: Ernest Polwaczny, Janusz Frask, Jan Gandor, Edward Łomozik, Robert Maciuk, Stanisław Matalik, Jan Romańczy i Apoloniusz Waliczek.

Jak nas poinformował komandor spływu J. Gandor, wszyscy uczestnicy są dobrze przygotowani do trudnej imprezy. Trenowali intensywnie na stawach Górnic Boru oraz na rzece Wiśle. (kot)

ROLNICY

[DOKONCZENIE ZE STR. 1]

nia oraz 34—35 q/ha pszenicy. Przekroczony został skap 4 zół. Rolnicy sprzedali do upolowanych punktów 740 t, czyli o 10 t więcej niż zaplanowano.

W gm Chybie, z 442 ha arealu skoszonego zboża na 345 ha. Prace żniwne przebiegają sprawnie, nie notuje się awarii maszyn. Dobrze jest też zaopatrzenie sklepów w konserwy mięsne, rybne, chleb i w napoje chłodzące

Plan skupu dla Chybia wynosi 100 t ziarna; rolnicy dostarczyli do magazynów GS 72 t zół.

Tydzien temu zakończyli koszenie zół i rzepaku oraz zbiór słomy spóldziele „SP „Promień” w Ogródzkiej Zboża zebrano z pow. 82,5 ha, rzepaku z 11 ha. Wydajność rzepaku wyniosła 37,3 q/ha, jęczmienia 39 a pszenicy 40 q/ha. Do punktu skupu sprzedano 41,6 t rzepaku. Pszenica i jęczmień w ilości 296,5 t została zagospodarowana dla potrzeb ferm kurzych oraz bydła (ka)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 27 VI 1986 r. sprawy Alojzego Pisiuta, zam. w Pruchnej 484, obwinionego o to, że w dniu 15 X 1985 r., pełniąc obowiązki bufetowego w barze „Na Rozdrożu” w Pruchnej, przebywał po zamknięciu lokalu w miejscu pracy w stanie po spożyciu alkoholu, po czym kierował rowerem bez oświetlenia, na drodze publicznej, nie posiadając do tego wymaganych uprawnień, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 20 tys. zł.

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 1 VII 1986 r. sprawy Leszka Gardulskiego zam. w Cieszynie, ul. Zwirki i Wigury 10, obwinionego o to że w dniu 5 IV 1986 r. skradł z klatki schodowej domu przy ul. Wamiolki w Cieszynie 2 pary męskich butów wartości 4800 zł na szkodę Danuty K. uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 25 tys. zł.

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 8 VII 1986 r. sprawy Zbigniewa Smoleja, zam. w Ustroniu, ul. Galeszyńskiego 15 obwinionego o to, że w dniu 24 V 1986 r., będąc nietrzeźwym, kierował fiatem 126p, nr rej. BH 4046 na ul. 1 Maja w Ustroniu i nie zatrzymał się na znak dawany światłem latarki przez umundurowanego funkcjonariusza MO, uznano w/w popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 50 tys. zł. (kr-350)

Z KRONIKI MO

WYKOLEJENIE POCIĄGU

Dnia 7 bm. na stacji PKP Ustroń-Główny doszło do wykolejenia środkowej części pociągu osobowego relacji Chybie — Wisła Głębce. Ofiar w ludziach nie było. Przerwa w ruchu pociągów trwała ok. 3 godzin.

WYPADKI DROGOWE

Dnia 9 bm. na przystanku PKS w Wiśle będący pod opieką ojca 9-letni Grzegorz O. z Wisły wtargnął nagle pod kółka nadjeżdżającego „fiata 125p” kierowanego przez Bogdana K. z Gliwic. Nieletni doznał urazów brzucha i został przewieziony do szpitala w Cieszynie.

Dnia 9 bm. na ul. 1 Maja w Ustroniu 9-letni Adam W. z Bytomia wtargnął nagle na jezdnię i został potrącony przez „syrenę” kierowaną przez Władysława B. z Orlimka. Nieletni doznał urazów głowy i po udzieleniu pomocy został zwolniony do domu.

KOLIZJA

Dnia 11 bm. na skrzyżowaniu ul. Kolejowej i Dzierżyńskiego w Cieszynie kierowca „poloneza” Paweł G. z Jastrzębia najechał na tył „fiata 126p” kierowanego przez Jana S. z Cisownicy. Straty wynoszą 5 tys. zł.

NAGŁY ZGON

Dnia 11 bm. w godzinach wieczornych w poczekalni dworca PKP w Skoczowie zmarł nagle Zbigniew K. z Wrocławia. Przybyły lekarz stwierdził atak serca. (nierz)

ARLEX

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE W SKOCZOWIE

OGŁASZA KONKURS na stanowisko:

SZEFA SŁUŻBY HANDLOWEJ

Od rezydentów wymaga się kwalifikacji w zakresie handlu i promocji towarów i konfekcyjnych.

Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 25 sierpnia 1986 r. 365kr

DO MIESZKAŃCÓW USTRONIA!

URZĄD MIEJSKI oraz KOMITETY OSIEDLOWE

informują,

iż w miesiącu wrześniu przeprowadzona zostanie objazdowa zbiórka złomu i stłuczki szklanej.

Szczegóły dotyczące dni oraz tras objazdu, podane zostaną na początku września w specjalnych ogłoszeniach.

SKORZYSTAJ Z OKAZJI
POZBYCIA SIĘ
NIEPOTRZEBNEGO ŻELASTWA
ORAZ SZKŁA!

344kr

SKOCZOWSKA FABRYKA KAPELUSZY

„POLKAP”

W SKOCZOWIE

zafrudni w trybie pilnym

mężczyzn na stanowiskach:

- SPAWACZ
- ŚLUSARZ REMONTOWY
- STOLARZ
- ELEKTROMONTER
- MURARZ
- ROBOTNIK

TRANSPORTU ZEWNĘTRZNEGO

oraz mężczyzn do prac dniówkowych i akordowych z dobrymi płacami na różnych stanowiskach w oddz. prod.

- kobiety na różnych stanowiskach dniówkowych i akordowych o skróconym i normalnym czasie pracy
- STARSZEGO REFERENTA z wyższym wykształceniem — specjalność ekonomika przemysłowa, organizacja przemysłu, informatyka

358kr

MARGINES

ANDRZEJ KŁAPSIĄ

Nie umiemy dokładnie powiedzieć, dlaczego w pewnych okresach przestępczość wzrasta, a w innych maleje, podobnie jak nie dano się wyjaśnić mechanizmowi powodującemu, że po każdym wojennym kataklizmie rodzi się więcej chłopców. Ustalono, że niezależnie od szerokości geograficznej i ustroju ok. 2 proc. populacji dopuszcza się ponad 90 proc. przestępstw kryminalnych, ale nigdy i nikomu nie udało się jeszcze z tym marginesem poradzić. Trafia za krótki i działa na mniej zdemoralizowaną część skazyanych nieczynny katalizator. Wzrostu są bowiem nie tylko miejscem resocjalizacji, ale stanowią również swego rodzaju inkubatory, w których rodzą się wciąż nowe i nowe zastępy ludzi żyjących z prawem na bakier.

Po okresie wzrostu przestępczości, z którym mieliśmy do czynienia w minionym pięcioletniu, w br. rozpoczął się jej odwrot. Tak jest w całym kraju, w województwie, w Cieszyńsku. I trudno stwierdzić, na ile można się w tym dopatrzeć skutków ogólnej stabilizacji, a na ile waży wzmożone represje karne wobec sprawców. Poza dyskusję pozostaje tylko sam fakt, który stał się jedną z przesłanek uchwalenia ustawy o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw.

Jak wynika z danych Prokuratury Rejonowej, w I półroczu nastąpił spadek stwierdzonych przestępstw, w porównaniu z analogicznym okresem ub. r., o 13,9 proc. w województwie, 16 proc. w rejonie działania Prokuratury i o 20,1 proc. w Cieszyńsku. Spadek dotyczy niemal wszystkich przestępstw kryminalnych, wyjąwszy rozbój.

Wyraźny jest nadal związek przestępczości z nad-

używaniem alkoholu. Zdecydowana większość takich przestępstw jak znęcanie się nad członkami rodziny, bójki, pobicia, gwałty, rozbój, a nawet kradzieże z włamaniem jest popełniana przez osoby nietrzeźwe. Pijani stają się także łatwymi ofiarami niektórych rodzajów przestępstw, zwłaszcza kradzieży, rozbójów i zgwałceń. Wyróżny jest też związek przestępczości z pasywnym trybem życia; tak się zresztą składa, że większość osób nie pracujących lub zatrudnionych tylko do rywelu to alkoholicy.

Spadek przestępczości, mimo że dość znaczny, nie daje podstaw do samouspokojenia. Wciąż daleko do sytuacji, w której można by pozostawić na ulicy samochód z kluczykiem w stacyjce czy nie zamknięte mieszkanie. W samym Cieszyńsku MO ujawniła np. w I półroczu 16 kradzieży połączonych z włamaniem do obiektów prywatnych. Niepokoje również fakt, że spośród 50 ujawnionych w mieście sprawców przestępstw 7 to osoby nieletnie. Na niezmiennym poziomie utrzymuje się ilość bójek, wypadków pobicia i uszkodzeń ciała — mimo że obowiązują w tych sprawach tryb przyspieszony, a Sąd stosuje kary pozbawienia wolności.

Nie brak również przestępstw szczególnie drastycznych. W styczniu miał np. miejsce w Cieszyńsku zbrodnia gwałtu, którego ofiarą padła młoda dziewczyna. Sprawcy dotkliwie ją pobili, zmusili do odbycia kilkakrotnych stosunków płciowych, wkładali jej do narządu rodnego butelki itp. Ilość przestępstw gospo-

darczych zmalała w I półroczu o ponad 20 proc., ale zaciemnia ten różowy obraz Ustroń, gdzie zanotowano ich wzrost o 21,4 proc. Magazynier-brygadzysta w magazynie paliw tamtejszego Zakładu nr 3 FSM zagarnął paliwo wartości 82 tys. zł i spowodował niedobór w wys. 130 tys. zł. Grupa przestępcza działająca na odmienną w Zakładzie nr 5 FSM w Skoczowie zagarnęła produkowane tam odlewy wartości ok. 1 mln zł. Kierowniczka domu handlowego GS w Istebnej przywłaszczyła miennie społeczne wartości ok. 200 tys. zł, a wspólnie z podległymi jej pracownikami spowodowała niedobór w wys. ok. 800 tys. zł.

Łącznie ujawniono w I półroczu 123 przestępstwa gospodarcze, z czego tylko niewielką część za sprawą kontroli wewnętrznej oraz PIH-u i Izby Skarbowej.

O tym, że daleko nam do aniołów, świadczy fakt, że w samym tylko Cieszyńsku milicja ujawniła w I półroczu 10.930 wykroczeń. 411 spośród nich skierowano do Rejonowego Kolegium ds. Wykroczeń, zaś pozostałych sprawców ukarano mandataми w łącznej wysokości 7,4 mln zł.

Tak więc zagrożenie przestępczością jest nadal duże i nie należy istniejącego niebezpieczeństwa lekceważyć. Złazszcze że nie wiadomo, czy spadek ma charakter trwały, czy też należy je uważać za zjawisko tylko przejściowe.

Chciałoby się wierzyć, że będziemy żyć w warunkach coraz większego bezpieczeństwa, na ile są to jednak oczekiwania realne, wykażą nadchodzące tygodnie, miesiące i lata.

UZDROWISKOWY AWANS WISŁY

Podjęte działania przyniosły spodziewane efekty. Duże znaczenie miało zbudowanie linii kolejowej do Głębiec. Na terenie Wisły powstały dworce w centrum (Ciąg dalszy na str. 4)

Podjęte działania przyniosły spodziewane efekty. Duże znaczenie miało zbudowanie linii kolejowej do

Głębiec. Na terenie Wisły powstały dworce w centrum (Ciąg dalszy na str. 4)



Trasa samochodowa na Równię, wybudowana w 1935 r. Repr.: Henryka Tomaszczyk

Bez pobażania

Cieszyń przekształca się w miejsce w szczególności niebezpieczne miasto. Wystarczy się przejść ulicami w okolicy centrum, aby przekonać się, że nawet na chodnikach czyha na pieszych, zwłaszcza na najmłodszych, groźba wypadku.

Do szczególnie zagrożonych miejsc należą skrzyżowania ulic przy dworcu PKS, Zamkowej i Michejdy oraz na ciągach Bielska — Wyższa Brama — pl. Inwalidów — 1 Maja, Wyższa Brama — Szersznika — Rynek — Armii Czerwonej, Regera — Lilińskiego, Mennicza — Armii Czerwonej.

Gdzie leżą przyczyny alarmującej sytuacji? Moim zdaniem wynika ona z kombinacji kilku czynników: braku wyobraźni i lekceważenia groźnego niebezpieczeństwa. W jaki sposób może się bowiem zachować kierowca, jeśli na wąskiej i ruchliwej ulicy zauważy przed sobą skaczącego na jeźdźnię przechoźnię, nierzadko podchmieleonego? Oczywiście potrąci go. A ileż

sytuacji kolizyjnych stwarza młodzież na skrzyżowaniu pl. Inwalidów z ul. Wyższą Bramą! Pomimo wyraźnego oznakowania przejść dla pieszych, urzędnicy tam sobie istnie znowy w skoku wzwyż przez łańcuszki. Nieścisły, także dorośli traktują zebra jak estetyczną, a nie uprawnioną Kodeksem Drogowym, ozdobę miasta.

Zauważyłem również wyjątkową beztroskę rodziców w sprawach bezpieczeństwa swoich pociech. Dysponują one wszelkiego rodzaju rowerkami i motorowerami, i „rajdują” po mieście bez towarzysztwa dorosłych. Niedawno na ul. Zamkowej urządził sobie rajd rowerowy pod prąd 5-letni Damian, zaimplementował przy ul. Strómej. Chłopak nie znał nawet swego nazwiska ani dokładnego adresu. Bywa, że rodzice zabraniają dzieciom podawania bliźszych danych, chcąc uniknąć odpowiedzialności.

Niewiele więcej wyobraźni od małego Damiana posiadają dorośli kierowcy samochodów. Z moich obserwacji Społecznego Inspektora Ru-

listy redakcji

chu Drogowego ORMO wynika, że Cieszyń jest jednym miastem, w którym nagle nie przestrzega się znaków drogowych. Wielu kierowców twierdzi natomiast, że żadne miasto w Cieszyńsku nie posiada tylu, ile Cieszyń, znaków zakazu ruchu i parkowania. Odpowiadając więc, że w całym województwie nie ma drugiego takiego miasta, w którym by urządzona i oddana do dyspozycji zmotoryzowanych tyłu co w Cieszyńsku parkingów. Istnieją one przy ul. ul. Chrobrego, Michejdy i 1 Maja, Dojazdowej, Solnej i na pl. Dominikańskim i Łondzina (nie licząc oczywiście pomniejszych). W sumie na parkingach może jednorazowo

Symbol ciężkiej pracy rolnika były przez wieki łańcuch i pług. Zostały one jednak nadal z ciężkim fizycznym trudem?

Smiełem twierdzić, że zboża należą do upraw najmniej angażujących wysiłkiem rolnika. Stało się tak dzięki temu, że wszystkie związane z uprawą roślin zbożowych prace zostały zmechanizowane — począwszy od orki i siewu, poprzez nawożenie i stosowanie środków ochrony roślin aż do koszenia i młocki.

Jeszcze stosunkowo niedawno kombajnowano zboża tylko w największych gospodarstwach chłopskich i zespołowych. Obecnie „bizoni” wgrzają się również w kilku-kilkunastoktówkę poltka. Z usług SKR-ów korzystają nawet ci, którzy dysponują własną siłą pociągową, kosiarkami i sнопowiązkami, „naszyscy” o młotowym. Niemal cały ten sprzęt stoi dziś bezużytecznie i jeżeli właściciele nie zawożą go na złom, to tylko dlatego, że daje im poczucie złudnej niezależności.

Na polach wszystko załatwia kombajn — drogi, ale wydajny i wygodny. Rolnicy właściciele zasiewów sprowadzają do gapienia na pracujący kołos i do podpięcia karty. Jeżeli się ktoś rzeczywiście namęczył, to kombajnista, którego pracą — zwłaszcza podczas takiej spiekoty jak tegoroczna — wysłanka (zw. siódne poty. Nie

Polscy celnicy w walce z przemytnikami nie posługują się śmigłocinami, helikopterami i bronią palną jak to czynią np. ich włoscy koledzy prowadzący w dosłownym tego słowa znaczeniu wojnę z gangami przemycającymi narkotyki czy papierosy. Ich bronią jest... przeszkazywanie skrytek, obserwacja osób przekraczających granicę, a czasem „celniczy „nos”.

Ekspert celny Tadeusz D. z Działu Operacyjnego Urzędu Celnego w Cieszyńsku należy do tych, którzy „mają nosa”. Karierę celniczą rozpoczął przed 25 laty w UC w Gdyni. Po kilku latach przeniósł się do Zembrzydowic i tam już pozostał. Pracuje w Dziale Operacyjnym, czyli w służbie specjalizującej się w zwalczaniu przemytu. Wyrobił sobie zmysł obserwacji i umiejętności wyłapania wniosków prowadzących często, choć nie zawsze, do ujawnienia ukrytego przemytu.

W połowie czerwca br. miał służbę w podległym podległym. Obserwował zachowanie się podróżnych — przyjeżdżających do Polski ekspressem „Chopin” relacji Wiedeń — Warszawa. Jedni spokojnie podawali się „przyjemnością” rewizji bagaży, inni nie ukrywali zdenerwowania, a nawet irytacji, częściej uśpieliwionej późną porą (była godz. 1 w nocy). Przechodząc przez wagon spyalniny, należący do zachodniego towarzystwa „Lit’s”, Tadeusz D. natknął się na korytarzu na grupę dyskutujących z nienaturalnym ożywieniem podróżnych. Obserwował uprzednio przebieg kontroli celnej w tym wagonie. Nie ujawniono żadnego przemytu, mimo iż celniczy sprawdził także bagaż. „Czyżby ich podekscytowanie było efektem odprężenia psychicznego?” — zastanawiał się ekspert.

Ważam, że na dalsze towarzyszenie tamania przepisów ruchu kolejowego Cieszyń nie może sobie pozwolić. Niech zatem nikt nie liczy na pobażanie ze strony funkcjonariuszy ruchu drogowego i służb porządkowych przy Naczelniku Miasta.

BRONISŁAW BIERNAT
Dewastacja terenu

Terren pod tzw. Dębem w Skoczowie zostaje coraz bardziej zabudowywany. W miejscu, gdzie przebiegała linia wyciągu orczykowego zaczęto kopać studnię a stół zjazdowy zagrodzono składowymi materiałami budowlanymi. W związku z powyższym nasuwają się pytania: komu służył wyciąg orczykowy, który był czynny praktycznie przez 1 miesiąc i nie wie wskazuje na to, by mógł być ponownie uruchomiony, oraz — jaki będzie koszt robót ziemnych potrzebnych do przygotowania terenu pod zaplanowane urządzenie tam toru zjazdowego?

Wyciągi orczykowe można instalować na każdym stoku, o ile jest tam dostęp do energii elektrycznej. Warunki takie istniały i, moim zdaniem, należało je zachować w dobrej pojętyj formie interesu sportu i rekreacji. Były to ostatnie tereny zjazdowe na otaczających Skoczów wzgórzach.

ŻNIWA

jest to jednak rolnik w tradycyjnym rozumieniu tego terminu ale pracownik najemny jak tokarz czy frezer w fabryce, tyle, że wykonujący zawodowe czynności „pod chmurką” a nie w zamkniętej hali produkcyjnej.

Czy dla autentycznych rolników, względnie dla tzw. chłopo-robotników żniwa są już jednak rzeczywiście tylko wiodowskimi, w którym uczestniczą w charakterze wyłącznej kłobów?

Nie, tak dobrze nie jest z kilku powodów. Mamy, po pierwsze, nielicznych rolników, którzy nie angażują SKR-u, ale przesiadają się latem na własny kombajn. Są, po drugie, tacy, którzy używają nadal tradycyjnej kosi, bo ich albo na wynajęcie kombajnu nie stać, albo mają pola tak położone, że nie wiedzą nie ani „super bizon”, ani nawet mniej potężna „vistula”. Po trzecie, ziarno i słone przylatujące większość drobnych rolników sprząta z pół nalał po staremu, często ręcznym wózkiem. I po czwarte wreszcie, pozostała rolnikowi troska o to, by zebrać zboże we właściwym terminie, przy możliwie najmniejszych stratach.

Kombajnowanie uwolniło rolnika od ciężkiej pracy fizycznej, zwiększyło natomiast jego obciążenie psychiczne. Żniwa stały się czasem stresów, konfliktów, wzajemnych pretensji. Jeszcze kilka lat temu, gdy rolnik nie zebrał

zboża we właściwym terminie, mógł mieć pretensje tylko do siebie i ewentualnie do Pana Boga, że nie dał pogody. Obecnie niepomniernie wzrosło uzależnienie od SKR, która z przyczyn obiektywnych — ilości sprzętu i ludzi, pogody, awarii, kłopotów z częściami zamiennymi itp. — musi rozkładać pracę w czasie, z przyczyn subiektywnych natomiast świadczy usługi w kolejności nie zawsze dla rolników korzystnej.

Spółdzielnie zdają się preferować gospodarstwa większe, towarowe. Pola natomiast niewielkie, na które — prawdę mówiąc — nie bardzo oplaca się wjeżdżać, bo dłużej trwa manewrowanie niż efektywna robota, są zatławiane w ostatniej kolejności.

Czy nie pora zatem postawić sprawę uczelnie i powiedzieć, że: dokonywać się będzie kombinowania od pewnego arealu wzwyż? Jeżeli natomiast ograniczeń nie ma, jedynie racjonalną zasadą prowadzenia prac żniwnych wydaje się wykonywanie ich określonymi kompleksami, bez oglądania się na areal zasiewu. Nawet właściciel niewielkiego poltka, któremu usługi nie odmówiono, winien być traktowany na identycznej zasadzie, jak rolnik pełną gębą. Jeżeli liczył na SKR i wskutek tego przegapił właściwy agrotechniczny termin zbioru przy pomocy kosi, musi się posłużyć kombajnem. Pod groźbą poważnych strat ziarna, które oznaczają szkodę nie tylko producenta, ale również ogólnospółczną. (Z.L.)

PRZEMYTNICZYM TROPEM

CELNICZY „NOS”

— Prosimy o lampkę wina — przerwał mu rozmyślenia jeden z dyskutujących, kierownik — jak się później okazało — powracającej z Włoch ekipy sportowców.

— W czasie służby nie piję. A poza tym, musiałbym wlewać sprawdzać czy czegoś nie ukrywacie, np. zegarków elektronicznych.

W tym momencie stojący obok kierownika mężczyzna zbladł, odwrócił się i wszedł do przedziału. Był to sygnał do działania. Tadeusz D. spojrział na zegarek. Sekundy dzieliły „Chopina” od czasu odjazdu z Petrovici. „Co robić?” Był sam. Koledzy i kontrolerzy GPK zdążyli już opuścić „Chopina”. Szukał ewentualnego przemytu czy nie? A jeśli tak, to gdzie, skoro w bagażach nie ujawniła go rewizja. Czyżby w skrytkach?

Pociąg ruszył w kierunku Zembrzydowic. Tadeusz D. jeszcze raz spojrział na zegarek. „Przejazd trwa 10 min., postój w Zembrzydowicach — 20 min. — razem pół godziny. Cholera mało czasu!” — pomyślał. Mimo to postanowił działać. Otworzył skrzynię dolnego łóżka...

— Panie, tam oprócz kurzu ulc nie ma — odezwał się stojący w drzwiach przedziału sportowiec. — Szkoła czasu. Lepiej oglądać Mundial.

Celnik nie odpowiedział. Zerknął jednak spod oka i uświadomił sobie, że ze swego miejsca sportowiec niewiele mógł wiedzieć, tym bardziej

kurzu. „Wyraźnie chce odwrócić Mundialem moją uwagę — pomyślał. A więc jestem na dobrej drodze”.

Rzeczywiście, w przestrzeni między obudową łóżka a ramą centralnego ogrzewania znalazł opakowania zawierające baterie do zegarków elektronicznych.

— Pańskie? — zapytał rozmownego podróżnego.

— Ależ skąd. Pierwszy raz to widzę. A co to jest?

Celnik nie siłił się na odpowiedź. Przeszedł do następnego przedziału. W kolejnych pięciu historii się powtórzyła. Wszędzie znajdował paczki zawierające baterie do zegarków. Nie liczył ich. Na oko stwierdził, że są ich tysiące. Próbował ustalić sprawców, ale żaden z pasażerów nie przyznał się do przemytu. Tadeusz D. musiał się ograniczyć do spisania ich danych jako świadków wykrycia przestępstwa. Opuścił „Chopina” w ostatniej chwili, kiedy dżurny ruchu podnosił zielony sygnał.

Spisując protokół karny skarbowy, sporządzony przeciwko nieznanemu sprawcy przemytu 10.200 szt. baterii do zegarków elektronicznych o wartości 1.500.000 zł, Tadeusz D. miał mieszane uczucia. Wprawdzie ujawnił przemyt i udermił nielegalne wprowadzenie na rynek baterii, ale nie udało mu się ujawnić sprawców. Odnosił połowiczny sukces...

RYSZARD ARKAN

wymi materiałami budowlanymi. W związku z powyższym nasuwają się pytania: komu służył wyciąg orczykowy, który był czynny praktycznie przez 1 miesiąc i nie wie wskazuje na to, by mógł być ponownie uruchomiony, oraz — jaki będzie koszt robót ziemnych potrzebnych do przygotowania terenu pod zaplanowane urządzenie tam toru zjazdowego?

Wyciągi orczykowe można instalować na każdym stoku, o ile jest tam dostęp do energii elektrycznej. Warunki takie istniały i, moim zdaniem, należało je zachować w dobrej pojętyj formie interesu sportu i rekreacji. Były to ostatnie tereny zjazdowe na otaczających Skoczów wzgórzach.

OBSERWATOR
Imię i nazwisko
znane redakcji

Wyjaśnienie

W związku z artykułem A. Ptaka „Przepis i życie” (GŁOS nr 29) i potencjalną Zygmynta Polomskiego (nr

32) wyjaśniam, że kierowcy autobusów Zakładu Komunikacji Miejskiej zobowiązani są do przestrzegania przepisów o wsiadaniu pasażerów tylnymi i wysiadaniu przednimi drzwiami, zgodnie z Zarządzeniem Ministra Gospodarki Tercenowej i Ochrony Środowiska z dnia 23.10.1972 r. w sprawie „Przepisów porządkowych przy przewożeniu osób i bagażu ręcznego pojazdami komunikacji publicznej”. Rozdział 2 Zarządzenia, par. 6, pkt 1 brzmi: „Pasażerowie obowiązani są wsiadać do pojazdu przez drzwi oznaczone napisem „wjeżdżać”, a wysiadać przez drzwi oznaczone napisem „wyjeżdżać”.

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Cieszyńsku zaleca przestrzeganie tego przepisu, dążąc przede wszystkim do zapewnienia bezpieczeństwa pasażerom i do zapewnienia im sprawnego przewożenia.

mgr KAROL FOBER
dyrektor MPGKM Cieszyń

KONKURS POETYCKI

Klub Młodych „Exodus” w Mielcu ogłasza otwarty IV Konkurs Poetycki dla twórców niezrzeszonych. Biorący w nim udział poeci proszeni są o nadesłanie zestawu 3 wierszy opatrzonych godłem, dotychczas nie publikowanych i nie nagrodzonych w in. konkursach. Tematyka utworów jest dowolna.

Do utworów napisanych w języku polskim winna być dołączona koperta z gołym zawieszającym imię, nazwisko oraz dokładny adres autora.

Organizator przewiduje nagrody podział nagród: I — 10 tys. zł, II — 12. III — 9 tys. zł, oraz dodatkowo 15 tys. zł na wyróżnienia.

Wiersze należy nadsyłać do Klubu Młodych „Exodus”, Mnich 375, 44-22 Chybie. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w listopadzie br. w jury zasiadają znani poeci i krytycy literatury.

AKCJA WERYFIKACJA

Przystąpił do akcji weryfikacji nie miał moralnych kwalifikacji.

KAZIMIERZ J. WĘGRZYŃ

GODŁA CECHOWE W SALI POSIEDZEŃ

W czasie prowadzonych w ostatnich latach prac remontowo-rewaloryzacyjnych cieszyńskiego ratusza odnowiono reprezentacyjną Salę Posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej wraz ze znajdującym się w niej interesującym herbowym fryzem.

Sala ta powstała przez nadbudowanie w r. 1867 drugiego piętra nad dawnym odwachem przylegającym do budynku Ratusza. Początkowo mieścił się w niej i w sąsiednich pomieszczeniach Sąd Obwodowy. W r. 1906 przeznaczono ją na salę posiedzeń tzw. Wydziału Gminnego. W okresie tym wyposażona została w elektryczną dębową boazerię i odrzwia, które wykonał stolarz miejskich centralnych warsztatów Maksymilian Schubert. W rogach sali znalazły miejsce 2 secesyjne piece i zegar szafkowy z herbem miasta, sygnowany przez Franciszka Dibona, cieszyńskiego zegarmistrza. Z inicjatywy burmistrza Bernarda Demla, radca hudołnany i architekt Albin Teodor Prokop zaprojektował umieszczony pod sufitem sali herbowy fryz.

Około r. 1880 A. Prokop odkrył w jednej z baszt cieszyńskiego zamku 38 malowanych herbów rodowych, członków szlacheckiego Sędu Ziemińskiego z lat 1704—1828. Po przeprowadzeniu ich konserwacji przeniesione zostały do jadalni zamku we Frydku. W r. 1906 sporządził z nich kopie do cieszyńskiego Ratusza Maksymilian Salomon, urzędnik

cieszyńskiej Komory. Wykonane zostały także przez rzeźbiarza Franciszka Kargera plaskorzeźbione godła najważniejszych cechów miejskich, wg projektów Grzegorza Frischa i Leonarda Hulki — głównego inżyniera miejskiego. Utrwalone w godłach cechowych narzędzia i wytwory rzemieślników są dla nas obrazowym i plastycznym wykładnikiem kultury materialnej i stosunków społeczno-gospodarczych Cieszyna w ubiegłych wiekach. Warto także zwrócić uwagę na wysoki poziom wykonania i artystyczne walory plaskorzeźbionych godła.

W latach 1982—85 boaze-

rię i plaskorzeźby herbów odnowił cieszyński rzeźmiśnik Piotr Wróbel, natomiast malowane herby szlacheckie konserwował mgr Jan Galaszek. Równolegle z pracami konserwatorskimi wykonana została przez Dominika Dubiela dokumentacja fotograficzna.

Cieszyńskie godła rzemieślnicze z fryzu reprezentacyjnej Salę Posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej będziemy publikować w kolejnych n-rach GŁOSU. Autorem tekstu jest Mariusz Makowski, fotografii Dominik Dubiel



Widok ogólny Sali Posiedzeń cieszyńskiej MRN. Pod stropem widoczne herby cechowe, które zostaną przedstawione w kolejnych n-rach GŁOSU. • Fot.: Dominik Dubiel

INFORMATOR

PIĄTEK, 15.VIII.

Jadwigi, Marii, Tarzycjusza Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej. Filla US, Cieszyn: wystawa ubiegłorocznych laureatów Biennale Grafiki w Krakowie. Czyna na do 31.VIII.

Klub Propozycji, Towarzystwo Przyjaciół Polsko — Indyjskiej, Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 18: spotkanie z inż. Andrzejem Krzysztofem, który zaprezentuje Agre i indyjską stolicę — Delhi. W programie kolorowy film.

SOBOTA, 16.VIII. (wolna) Joachim, Rocha, Stefana Po świętym Rochu rwej groch po trochu.

NIEDZIELA, 17.VIII. Anity, Joanny, Julianny, Jacka Na święty Jacek z nowej maki placek.

PONIEDZIAŁEK, 18.VIII. Heleny, Klary, Laury

WTOREK, 19.VIII. Bolesława, Jana, Juliana, Ludwika

ŚRODA, 20.VIII. Bernarda, Samuela, Sobeława

CZWARTEK, 21.VIII. Fidelisa, Franciszki, Joanny, Franciszka, Piusa Klub Literacki „Nadolecie”.

KINA

CIESZYN — PIĄST: 15—22 „Powrót do przyszłości” (USA — 12), 16—20 „Porwanie w Tiuturlistanie” (pol. b.o.).

OLZA — ISTEBA: 16—17 „Balwanek plynio do Afryki” (NRD b.o.), „Superman III” (USA — 12), 20—21 „Wodne dzieci” (ang. b.o.), „Seksmin-sja” (pol. 15).

STRUMIEŃ — WISLA: 16—19 „Gliniarz z Beverly Hills” (USA — 18), 20—21 „Maria i Mirabela” (rum. b.o.), „Czas Apokalipsy” (USA — 18).

USTRON — UCIECHA: „Zamieniona królowa” (NRD b.o.), „Glupcy z kosmosu” (ang. 12), 22 „Bajka o smoku i pięknej królowie” (czes. b.o.), „Piramida strachu” (USA — 12).

SKOZCZÓW — PODHAŁE: 15—17 „Błąd szczytu” (NRD b.o.), „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki” (chiń. 15), 19—24 „Jaś i diabełek” (bulg. b.o.), „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki” (chiń. 15).

WISLA — MARZENIE: 15—18 „Bajka o smoku i pięknej królowie” (czes. b.o.), „Piramida strachu” (USA — 12), 19—24 „Podróż pana Kleksa” (pol. b.o.), „Indiana Jones” (USA — 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 15—17 Tootsie (USA — 15), 20—24 „Podróż pana Kleksa” (pol. b.o.).

MOKRY SZMAL

Rodzimym film z elementami komedii, „MOKRY SZMAL” Gerarda Zalewskiego sytuuje akcję w środowisku nielegalnych poszukiwaczy bursztynu na Wybrzeżu Gdańskim. Gangi cwanaków odławiają bursztyn na bałtyckich plażach, a następnie przekazują go jubilerom. Cena bursztynu jest wysoka, na jego pozyskiwaniu można się nieźle wzbogacić. Między bursztynowymi korporacjami trwa bezustannie bezpardonowa walka. W ów nielegalny handel cennym kruszcem wplatają się młody student, który pragnie zdobyć wielki, legendarne szmal. Bursztynowa mafia nie znoś jednak konkurencji...

W filmie nie brak wielu klasycznych chwytów kina sensacyjnego: meliny, dziewczyny, sprężynowca, samochody w pościgach, szarej koperty z plikiem forsy oraz... dlintoj-ry.

W gł. rolach występują m. in.: Beata Maj-Dąbal, Ewa Nara-snowicz, Bożena Dykiel, Mirosława Marcheluk, Grzegorz Matysik, Michał Juszcakiewicz, Leon Niemczyk, Henryk Bista i Andrzej Pieczyński.



MIŁE WSPOMNIENIA

Rannigen, daldansen, vava daldansen — to tylko kilka z tańców, które w sobotę popołudnie przedstawili na cieszyńskim Rynku grupę folklorystyczną z północno-wschodniego miasta Asele. Przed przyjazdem nad Olzę, zespół był oklaskiwany na wszystkich estradach XXIII Międzynarodowej Kultury Beskidzkiej oraz w miejscowościach polowo-wschodniej Polski. W naszym kraju staliśmy się kolejnym etapem zagranicznych wojazów zespołu. Prócz koncertów w najbliższych sąsiedztwie w Finlandii i Norwegii, występował on już w Niemczech, w Rumunii, Holandii, Francji, Austrii i RFN. Tradycyjne tańce i muzyka, która podobać się wszystkim, stała się mniej dynamiczną, jakiej spokojniejsze, przyciągają widzących ciekawymi, czę-

sto zabawnymi figurami i gestami. Jest to rezultat wielu godzin pracy włożonych w ich przygotowanie.

Grupa działa już 24 lata i mimo iż jej skład ulegał w tym czasie zmianom, to dzisiejsi liderzy: Berit, Ake, klerownik Barbro i choreograf Lena, związani są z nią od dawna.

— Miłe wspomnienia, sympatyczne znajomości są najcenniejszym skarbem, jaki możemy zabrać z Polski do Szwecji — stwierdził kierownik grupy — Najważniejszą w dzisiejszym świecie jest przecież przyjaźń między ludźmi, bez względu na dzielące ich granice. Warunkiem nawiązania takich więzi jest poznanie się. Dlatego pracujemy, chcemy występować i spotykać się z ludźmi w różnych krajach. (KT)

DŹWIĘKI GITAR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wszystkim pozwoliły pozbyć się paraliżującej tremy. Krótkie, 15-min. programy uczestników, zawierające obojętnie kompozycje polskie, ułatwiły organizatorom dostrzec muzyków najlepiej się zapowiadających. Warto pamiętać, iż tegoroczni goście spotkania, znani wielbieliom i znawcom gitar, ANDRZEJ TOMALA i BEATA BĘDKOWSKA zaczęli swą karierę instrumentalistów na poprzednich Tygodniach.

Pod okiem świetnego gitarzysty, laureata wielu konkursów krajowych i zagranicznych, Jerzego Kocniga przeprowadzony został cykl warsztatów. Poszerzenie wiedzy nt. tajników instrumentu, możliwości pracy nad techniką gry przy udziale mistrza, wskazanie literatury — to tylko niektóre z wysoko cenionych przez młodych muzyków elementów tego cyklu.

Goście spotkania podkreślali ogromny zapal i ambicję swoich młodszych kolegów. Prowadzący, iż w niedalekiej przyszłości tegoroczni uczestnicy będą mieli okazję koncertować dłużej niż kwadras i przed większą publicznością.

Szkoda, że do sali kameralnej US nie zawitali goście z zagranicy. Ograniczyła się w ten sposób możliwość konfrontacji umiejętności naszych muzyków z obcymi. Ale IV Tydzień nie był ostatnim. Gitara towarzyszy ludzdom od 4 stuleci i, jak wiadać po kręgu zainteresowanych czy liczbie organizowanych festiwali, znajduje stale nowych wielbicieli. Miejmy nadzieję, że B. Firli starczy sił na organizowanie kolejnych imprez w następnych latach. Dobrze by się stało, gdyby pomogło mu w tym więcej osób, a nie tylko żona i dyrektorka CCK — Maria Gawlas.

KARINA TARARA

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.00 Teleferie, 9.30 Kino Teleferie (Urząd z Doliny Miłnow, Jasna Onasty), 10.10 List do Sokoła (2 — bulg. film), 10.20 Sokołowie, 11.25 J. Sokołowie, 11.50 Saga rodzinna, 16.55 Teleexpress, 17.15 Studio Łato, 18.00 Zajączek, 20.00 Monitor rzad, 20.30 List do redakcji (bulg. film), 21.25 Złota, 21.40 Złota, 21.45 Złota, 21.50 Złota, 21.55 Złota, 22.00 Złota, 22.05 Złota, 22.10 Złota, 22.15 Złota, 22.20 Złota, 22.25 Złota, 22.30 Złota, 22.35 Złota, 22.40 Złota, 22.45 Złota, 22.50 Złota, 22.55 Złota, 23.00 Złota, 23.05 Złota, 23.10 Złota, 23.15 Złota, 23.20 Złota, 23.25 Złota, 23.30 Złota, 23.35 Złota, 23.40 Złota, 23.45 Złota, 23.50 Złota, 23.55 Złota, 24.00 Złota.

KATOWICE II: 17.00 Miłość, 18.15 Wakacje..., 18.30 Pieniądze szczęścia, 19.00 Klejnoty, 19.30 Jarmark, 21.15 Nowe role J. Klepury, 21.40 Na mnie możesz liczyć, 21.50 Wiek marzeń (3 — fr. film), 22.45 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedszkol., 9.40 Wolna trybuna, 10.20 Telemost Moskwa, 11.05 Labirynt, 11.30 Praska wieczorka, 11.50 Rolniczy rok, 20.00 Złoty przyrządek, 20.25 Śmierć sędziego (4 — ang. film), 21.20 Złoty przyrządek, 21.40 Złoty przyrządek, 21.50 Złoty przyrządek, 22.00 Złoty przyrządek, 22.10 Złoty przyrządek, 22.20 Złoty przyrządek, 22.30 Złoty przyrządek, 22.40 Złoty przyrządek, 22.50 Złoty przyrządek, 23.00 Złoty przyrządek, 23.10 Złoty przyrządek, 23.20 Złoty przyrządek, 23.30 Złoty przyrządek, 23.40 Złoty przyrządek, 23.50 Złoty przyrządek, 24.00 Złoty przyrządek.

OSTRAWA II: 17.00 Na scenie, 18.00 MS, 18.30 Bakałarze nt. Nle, 19.00 Fiest, 19.30 Fiest, 19.50 Fiest, 20.00 Fiest, 20.10 Fiest, 20.20 Fiest, 20.30 Fiest, 20.40 Fiest, 20.50 Fiest, 21.00 Fiest, 21.10 Fiest, 21.20 Fiest, 21.30 Fiest, 21.40 Fiest, 21.50 Fiest, 22.00 Fiest, 22.10 Fiest, 22.20 Fiest, 22.30 Fiest, 22.40 Fiest, 22.50 Fiest, 23.00 Fiest, 23.10 Fiest, 23.20 Fiest, 23.30 Fiest, 23.40 Fiest, 23.50 Fiest, 24.00 Fiest.

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Kino Teleferie, 9.40 Piłkarska kadra, 10.05 Korea dziś — reportaż, 10.40 Stare, nowe, najnowsze, 12.10 W święcie, 12.40 Warszawski pantofon (d. dok.), 13.05 Za kłopot, 13.35 Samo zdrowie, 13.50 Morze wokół nas, 14.30 Krzyż Walecznych za odwagę, 15.05 Mahagony (teatr), 17.00 Na krawędzi słowa, 17.30 Losowanie Dużego Lotka, 17.40 Bursztynowy słownik (f. dok.), 18.00 Galeria 37 milionów, 18.30 Klub Młodych, 19.10 Z kamerą wśród zwierząt, 20.00 Ostatni pocisk z Gun Hill (western), 21.30 Czas, 22.00 7 dni na święcie, 22.15 Włado-mość sportowe, 22.55 Olsztynskie noce Bluesowe, 23.20 Pewnego letniego dnia.

KATOWICE II: 16.20 Kurs pływania na desce, 16.30 Komedia filmowa, 18.00 Gość dwójki, 18.30 Pr. lok. 19.00 Na bezdrożach Amazonii, 20.00 Wielkie mecze, 21.00 Góralskie tańce, 21.30 Tydzień w polityce, 21.40 Jej powrót (f. pol.), 22.50 Studio Hi-Fi, 23.25 Muzyka na dobranoc.

OSTRAWA I: 9.00 Pionierska jaskółka, 10.10 Słonecznik (bajka), 10.55 Śmierć eksperta sądowego (4 — ang. ser.), 11.55 Azymut, 12.50 Koncert, 13.20 Praca z mł. tenisistami (dok.), 13.55 Stare powieści morawskie, 14.15 Koniec zabawy (bulg. film dla dz.), 15.35 Z gór, lasów i łąk, 16.05 Kamila z kokardką (1 — ser. dla mł.), 16.40 Łowcy pereł, 17.20 Pzerna maskara (bajka), 18.30 Spotk. w Gehnie, 19.10 Wyl. międzynarod., 20.00 Hombre (amer. film), 21.45 Bramki + P + S, 22.00 Pr.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Kino Teleferie, 10.20 A na polach zniwa, 10.35 SOS z gor. pół i łąk, 11.25 A na polach zniwa, 11.55 Zawód (film), 13.05 7 Anten, 13.50 Koncert żywych, 14.35 A na polach zniwa, 15.05 Ptaki Wisły (f. TP), 15.35 A na polach zniwa, 16.00 Lato w Studiu 1, 18.20 Antena, 20.00 Powrót do Edenu, 20.50 Pegaz, 21.40 Churchill i Rosjanie (publ. międzynarodowa), 22.15 Sportowa niedziela, 22.50 Biblioteka — mięsożerne kwiaty.

KATOWICE II: 10.30 Powrót do Edenu, 15.20 Grunwaldzkie mecze — pr. wojakowy, 15.55 Pr. dla dzieci, 16.40 Jutro, 17.00 Godzina z L. Pietraszką, 18.10 Wzdłuż Odry, 18.40 Tylko dla najlepszych, 19.10 Tylko dla najlepszych, 19.40 Tylko dla najlepszych, 20.00 Koszalińskie Spotkania Filmowe, 20.30 Studio Sport, 21.30 Kolumbowie (3), 22.30 Łańcut 86, 23.05 Anegdota teatralne I. Śmiaływskiego.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega, 10.00 Ka-se-ta, 10.30 Adam i Ewa (2 — teatr), 11.20 Radar, 11.45 Kronika muz., 12.30 Auto-moto-rewia, 13.10 Złoty przyrządek (film dla dz.), 14.25 Wyścigi samochodowe.

16.00 Koncert ork. detej, 16.40 Marysza (czes. film), 18.30 Spotk. z ork. K. Vlacha, 19.10 Tydzień w kulturze, 20.10 Wynik testu (teatr), 21.10 Ballet, 21.45 Hramki + P + S, 22.00 Wyścigi samochodowe (teatr).

OSTRAWA II: 16.00 Popołudnie sportowe (piłka r. juniorów, MS w koszykowce k.), 18.30 Wielka bajka policyjna, 20.00 Pr. muz.-rozr., 21.20 Chrzestny (kom.), 22.35 Konia spotkać...

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 17.15 Teleexpress, 17.30 Studio Łato, 19.00 Zajączek nocka, 20.00 22.05 Rozmowa na telefon, 20.15 W. Perzyński: Strach na wroble (teatr), 21.35 Złota, 22.20 Muzy nocnego stróża (film dok.).

KATOWICE II: 17.00 Nie ma sprawy (weg. kom.), 18.00 Wakacje..., 18.30 Pr. lok., 19.00 Piękni i wspaniali, 20.00 Złoty przyrządek, 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu, 20.45 Wieczór Soc. Rep. Rumunii w TVP, 21.45 Zatrzymane w kadrze, 22.05 Czarne chmury (7).

OSTRAWA I: 16.55 Kompas, 17.45 Znaki zapytania, 18.30 Konf. prasowa DTV, 20.00 Tydzień w kulturze (4), 20.55 Na aktualny temat, 21.20 Złoty przyrządek (rum. film), 22.35 Alfa.

OSTRAWA II: 20.00 Bong (pr. rozr. TV NRD), 20.30 E-

cha sportowe, 22.10 J. Schreiber — życie i dzieło.

WTOREK

KATOWICE I: 9.00 Teleferie, 9.25 Dłokej Monika (ser. NRD), 10.20 Zaginął bez śladu (4 — ang. ser.), 11.10 Domator, 17.05 Prosty rachunek, 17.15 Teleexpress, 17.30 Studio Łato, 19.00 Zajączek nocka, 20.00 Publicystyka, 20.15 Zaginął bez śladu (4 — ang. ser.), 21.25 TV In. Wydawnictwo, 21.40 Wisła (rep.), 21.55 Złota wachlarza pani Wandy (pr. rozr.).

KATOWICE II: 17.00 - Jak wybaczyć nardz mamę za mąż (film NRD), 18.30 Pr. lok., 19.00 Wideo-muzyka, 20.00 Złoty przyrządek, 20.15 Młodzi i film, 20.45 Nieznany front, 21.15 Człowiek (radz. film).

OSTRAWA I: 9.00 Zarezerwowane dla pań, 9.40 Profesor na białym koniu (teatr), 11.05 Małżenstwo pięciobój (telet.), 17.25 Rewia sportowa, 17.55 Pr. lok., 18.30 Perspektywy, 20.00 Śmierć eksperta sądowego (5 — ang. ser.), 22.00 Muzyka z respirium.

OSTRAWA II: 16.55 Mecz p.n., 20.00 TV Kł. Młodych, 22.30 Babska gospodarka, (film NRD).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.00 Teleferie, 9.35 Dłokej Monika (5 — ser. NRD), 10.20 Brumtles (czes. film), 11.40 Domator, 17.15 Teleexpress, 17.30 Los, Express i Super Lotka, 17.40 Studio Łato, 19.00 Zajączek nocka, 20.00 21.50 Fiest, 21.55 Fiest, 22.00 Fiest, 22.10 Fiest, 22.20 Fiest, 22.30 Fiest, 22.40 Fiest, 22.50 Fiest, 23.00 Fiest, 23.10 Fiest, 23.20 Fiest, 23.30 Fiest, 23.40 Fiest, 23.50 Fiest, 24.00 Fiest.

KATOWICE II: 17.00 - Nie tylko plakać (czes. kom.), 18.15 Wakacje..., 18.30 Pr. lok., 19.00 Fiest, Chopinowski w Dusznikach, 20.00 Złoty przyrządek, 20.15 Dłokoła świata, 21.00 Studio Sport, 22.00 Ekonomia na co dzień.

OSTRAWA I: 9.00 Dla przedszkol., 9.40 Śmierć eksperta sądowego, 10.35 Perspektywy, 16.55 O nauce i technice, 17.55 Świat socjalizmu, 18.30 Azymut, 20.00 Oczkowska pastorka (słow. film), 21.20 Przemiany nauki, 22.00 Czar folkloru.

OSTRAWA II: 20.00 Pr. muz., 20.40 Światowid, 22.10 Morderstwo w szatni (fr. ser.).

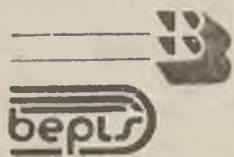
CZWARTEK

KATOWICE I: 9.00 Teleferie, 9.50 Czeski film animowany, 10.20 Iskra (radz. film), 11.50 Domator, 16.55 Wyspa Reimbazy, 17.15 Teleexpress, 17.30 Studio Łato, 20.00 21.50 Fiest, Pios. Sopot '86.

KATOWICE II: 17.00 Ujrzeć Neapol (weg. kom.), 19.00 Kto to powiedział (telet.), 20.00 Złoty przyrządek, 20.15 Rozmowa z ekspertem, 20.45 Variete, variete (pr. rozr.), 21.15 Pokraka (fr. film).

OSTRAWA I: 17.20 Młodzi w przyrodzie, 17.50 Poszukiwania w przyrodzie, 20.00 Wybaczenia ci, tatusiu (teatr), 21.15 Auto-moto-rewia, 21.55 Koncert Toto Colugno.

OSTRAWA II: 20.00 Pr. muz., 20.45 Słowniki muzea (jug. film dok.), 22.10 Kutek (słow. film).



BIELSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI
SANITARNYCH

BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO
W BIELSKU-BIAŁYM

KIEROWNICTWO ODCINKA ROBÓT NR 2
W CIESZYNIE

zafrudni natychmiast:

- monterów instalacji sanitarnych
- pomocników monterów
- spawaczy gazowych

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w Kierownictwie Odcinka Robót nr 2 w Cieszynie, ul. Stawowa 25A, telefon 223-35.

362kr



ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
W KATOWICACH

REJONOWY OŚRODEK
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
I MOTOROWEGO

W USTRONIU,
UL. STAWOWA 3, TEL. 33-00

ORGANIZUJE
KURSY

z wolnego naboru
oraz

na zlecenie zakładów pracy:

- przygotowujące do egzaminów na tytuł robotnika wykwalifikowanego (czeladnika) i mistrza w różnych zawodach
- spawania elektrycznego i gazowego
- palaczy kotłów wodnych i c. o.
- kierowców wózków jezdniowych akumulatorowych i spalinowych
- kierowników małej gastronomii i gospodników
- kwaterodawców
- agenta sprzedawcy w różnych branżach
- na kartę rowerową, motorowerową i wóznicy
- kierowców kat. A, B, T
- inne w zależności od zapotrzebowania społeczeństwa

Informacje, zapisy oraz zlecenia na organizację kursów przyjmują:

- w USTRONIU: ROKZiM — ul. Stawowa 3, tel. 33-00 w godz. 8—18
- w CIESZYNIE: Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Michejdy 1, tel. 225-00, w godz. 8—15, Zespół Szkół Rolniczych, ul. Kraszewskiego 11, tel. 214-55, w godz. 8—15, Cech Rzemiosł Różnych, ul. A. Czerwonej 12, tel. 212-32 w godz. 8—15,
- w SKOCZOWIE: Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Bielska 34, tel. 32-99, w godz. 8—15
- w BRENNIE: Ośrodek Nowoczesna Gospodyni, tel. 480, w godz. 9—17
- w WISŁE: Ośrodek Sportu i Rekreacji, plac B. Hoffa, tel. 29-95, w godz. 8—15

ZAPRASZAMY

346 kr

SKOCZOWSKA FABRYKA KAPELUSZY
„POLKAP” W SKOCZOWIE

OGŁASZA NABÓR
CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

w wieku 16—18 lat
do dochodzącego hufca pracy

w zawodach:

- SZWACZ
- KAPELUSZNIK
- STOLARZ
- ŚLUSARZ

Nauka w OHP trwać będzie 1 rok, poczynsz od 01.09.1986 r. W okresie przyuczenia do w/w zawodów uczestnik OHP otrzymywał będzie wynagrodzenie w wysokości 3.000 zł miesięcznie. Zakład zatrudni w ramach OHP młodzież z ukończoną, względnie nieukończoną szkołą podstawową. Zapisy prowadzi i bliższych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Fabryki Kapeluszy „Polkap”.

357kr

KRAJOWA PAŃSTWOWA
KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ W CIESZYNIE
UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 21

zafrudni

na dogodnych warunkach płacowych:

- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH
- KIEROWCÓW Z KAT. PRAWA JAZDY CE

oraz absolwentów na stanowiska:

- DYŻURNYCH RUCHU
- DYSPOZYTORÓW

ODDZIAŁ ZAPEWNI PRACOWNIKOM: bezpłatny bilet na obszar woj. bielskiego, krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego, który otrzymuje także współmałżonek i uczące się dzieci.

Bliższych informacji

udziela Dział

Spraw Osobowych,

tel. 202-61

w godz. od 7 do 15.



353kr

UWAGA RODZICE I ABSOLWENCI
SZKOŁ PODSTAWOWYCH!

RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE
GWARECTWO WĘGLOWE
44-335 JASTRZĘBIE ZDRÓJ

informuje,

że trwają zapisy do klas pierwszych
Zasadniczych Szkół Górniczych
kopalń gwarectwa

o specjalności:

GÓRNIK KOPALNI
WĘGLA KAMIENNEGO

Warunki przyjęcia:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Nauka w Zasadniczej Szkole Górniczej trwa 3 lata i przygotowuje do pracy w zawodach górniczych pod ziemią. Przyjęcie następuje bez egzaminu wstępnego.

Poza dobrą opieką wychowawczą i bezpłatnym internatem, uczniom klas I zapewnia się między innymi:

- w okresie od września do czerwca pomoc materialną w kwocie 5.460 zł miesięcznie, z której pokrywają koszty żywienia. W okresie ferii letnich pomoc wynosi 50 proc. tej kwoty
- uczniom zakwaterowanym w internacie — kieszonkowe w wysokości 30 proc. pomocy materialnej
- w razie dobrych wyników nauki — premię w wysokości do 50 proc. pomocy materialnej
- bezpłatne umundurowanie i komplet podręczników szkolnych
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku oraz rozwijania uzdolnień i zainteresowań

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy — absolwent Zasadniczej Szkoły Górniczej otrzymuje pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 150 tys. zł, a po zawarciu związku małżeńskiego dodatkowo w kwocie 100 tys. zł. Pożyczki podlegają całkowitemu umorzeniu po nienagannym przepracowaniu 3 i 5 lat.

Zapisy uczniów przyjmują i dodatkowych informacji udziela dyrekcja następujących Zasadniczych Szkół Górniczych:

ZSG Kopalni	Miejscowość	Kod	Nr tel.
1 Maja	Wodzisław Śląski	44-300	528-62
Jastrzębie	Jastrzębie Zdrój	44-330	629-95
Manifest Lipcowy	Jastrzębie Zdrój	44-335	610-71
			w. 5348
			420-76

XXX-lecia PRL Zory 44-240 282kr
RYBNICKO-JASTRZĘBSKIE GWARECTWO WĘGLOWE

SPRZEDAM Fiat 126p. Cieszyn, Skrajna 12b/3. 036509

SPRZEDAM Fiat 125p-1500 (1976). Oskroba Cieszyn, Lano-wa 4. (k/Boguszowice) i motocykl WSK-125. 056511

SPRZEDAM łódź 1500 S, rocznik 1979. Kaczyce, Ogród-nicza 7. 06510

SKODĘ 120-GLS, model 1982 r. wersja RFN, stan idealny, sprzedam. Cieszyn, tel. 206-78. 033443

SPRZEDAM Syrenę 105-L (1978). Szturc, Ustron, Katowicka 135. 033448

SPRZEDAM Syrenę 105 i Warszawę w dobrym stanie oraz forsyty dębowe. Iskrzyżycyn 49. 036515

SPRZEDAM Warszawę w całości lub na części. Karol Zyla, Kończyce Wielkie 105. 033446

SPRZEDAM Moskwicę 412, Chybie, ul. Wyzwolenia 632. 033440

SPRZEDAM Multikara typ 24, w dobrym stanie. Gustaw Podgórski, Hermanice — Ustron, ul. Sztwielni 23, po 16. 036504

SPRZEDAM tanio Jowę 350, w dobrym stanie, Jan Stuchlik, Pogwizdów 257. 036505

SPRZEDAM Żuk na części i silnik Fiat 125p 1500 ccm. Cieszyn, Kresowa 11a, tel. 20429. 33441

SPRZEDAM traktor „Zetor” K-25. Sobótka Leszna Górna 98. 036506

OGŁOSZENIA DROBNE

OKAZYJNIE sprzedam Stara — 600, Kukuczka Istobna 180 (Bryje). 033440

KUPIĘ prawe nadkole wewnętrzne do samochodu Zastawa 1100. Goleiszow, Kolejowa 35. 036521

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Cieszynie z działką 6.000 m. Cezary Strzelecki Ostrzeszów, ul. Łukowa 16, tel. 227-08. 03310

SPRZEDAM w Wiśle-Labajowie dom jednorodzinny z działką o pow. 1400 m. Cieszyn, skrytka pocztowa 132. 036519

DZIAŁKĘ uzbrojoną z prawem zabudowy w Harbutowicach sprzedam, przyjmę pracę chałupniczą. Oferta 122 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 036513

SPRZEDAM działkę o powierzchni 1,15 ha, położoną w Wiśle-Jaworniku. Cieszyn, skrytka pocztowa 132. 036520

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia na okres do 6 lat w Cieszynie, Ustroniu, Skoczowie lub okolicy. Oferta 120 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 036507

SPRZEDAM działkę około 3 ha, położoną w Skoczowie, przy głównej drodze. Cieszyn, skrytka pocztowa 122. 036518

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania w Cieszynie w zamian za opiekę lub pomoc. Oferta 123 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 036514

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe w centrum Katowic na Cieszyn, podobne lub mniejsze. Może być stare budownictwo. Cieszyn, tel. 22-600. 033442

SPRZEDAM kuchnię gazową z rożnem (nową) i butlą gazową, dużą. Cieszyn, ul. Fryszacka 159/32 po 17. 033447

SPRZEDAM nowe pianino Callista oraz akordeon Weltmeister 120-basów. Bielsko-Biala, tel. 263-71 po 17. 033439

SPRZEDAM młode sadzonki truskawek (około 100 tys. szt.). Zarzecze 30 k/Chybia. 033435

SPRZEDAM tanio stereo — PANASONIC i Atari 800 XL. Ustron — tel. 34-87. 033436

SPRZEDAM wózek gąbkowy „Liberta”, kolor zielony. Oferta 121 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 036508

SPRZEDAM kioski: Warzywa i Owoce, Cieszyn, ul. Hajduka z docelową lokalizacją przy ul. Dzierżyńskiego. Po-ważne oferty Głos Ziemi Cieszyńskiej 124. 036517

PILNIE kupię maszyny do pustaków, pilarkę ręczną, młot i hebel elektryczny, sprzedam Taunusa. Wiśla, tel. 32-43. 036503

SPRZEDAM maszynę blacharską — zwijarkę. Cieszyn 033440

POSZUKUJE opiekunki do 2-letniego dziecka oraz pokojową z kuchnią na terenie Skoczowa. Oferta 119 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 033441

POTRZEBNA pomoc w podarstwie w zamian za mieszkanie. Rudolf Sztwielni Ustron-Zawodzie 44 (informacje wieczorem). 033446

UCZNIÓW do nauki zawodu przyjmę. Zakład Instalacji Sanitarnej c.o., gaz. Władysław Bulandra, Dębowiec 24. 033448

ZATRUDNIĘ pracowników: merytów i uczniów do warsztatu lakierniczego. 7a. tel. 294. ul. Brodeckiego 033449

JOZEF JANOWSKI zamieszkały przy Pruchna 348 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, D, T. 033444

JAN CIENCIALA zamieszkały w Kowale 45 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, T. 033448

STANISŁAW OMORCZYK zamieszkały w Miedzywodziu 12 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, T. 033449

KOMPUTEROWA prognoza zycia, biokosmoskop zgodności partnerskiej, biorytmiczny test, parawo, sekundarne przesławy, błyskawicznie, przesławy, masz błyskawicznie, przesławy, test! 78-600 Wałcz, skrytka 91. 033449

KTO ICH ROZPOZNA?

Otrzymałmy interesujące zdjęcie z 1898 r. Jego właściciel, profesor gimnazjalny Kazimierz Szczurek rozpoznał na nim swoją matkę, stojącą w pierwszym rzędzie od dołu, z lewej oraz siedzących w środku: ks. Józefa Londzina (3 z lewej) i dr. Jana Michejda, późniejszego burmistrza Cieszyńska (drugi z prawej). Pozostałych osób nie udało się rozszyfrować ani jemu, ani innym znawcom regionalnej historii. Może uda się ta sztuka naszym czytelnikom? Prosimy o listy.

Fotografia zalekała także z tego powodu, że przedstawiała prawdopodobnie delegację cieszyńską do władz wiedeńskich. Uczestniczyli w strojach cieszyńskich są udekorowane jakimś medalem. Jakim — nie wiadomo. Autor zdjęcia jest nieznany. (o)



DACHOLEUM NA TONY

Jeden z naszych czytelników znalazł się w potrzebie. Zabrakło mu mianowicie 20 kg dacholeum. Dnia 14 VI udał się zatem do magazy-

oznajnił mu, że dacholeum, i owszem, jest do nabycia, ale wyłącznie w 200 kg beczce wartości 14 tys. zł. Jeśli zatem reflektuje na ten artykuł, to powinien iść na całość, a nie na głupie parę kilogramów...

Czytelnik jest rozżalony. Uważa, że starano się go naciągnąć na niepotrzebne koszty a przy okazji nadwerżżyć „dobre” imię handlu. Nam z kolei wydaje się, że sprzedawcy postąpili słusznie. Wszak im grubsza warstwa dacholeum pokryje nasze domostwa, tym większa będziemy mieli pewność, że ani woda, ani niekompetentni handlowcy nie zakłóca nam rodzinnego spokoju...



— Jo móm tak paa wyćwiczónego — chwoli sie Pieczónka — że jynny ody mie zere.

— Podziwuj sie, to dziwnie — prawi Małłónka. — Jo psa nie ćwiczyl, a też mie chce zeznać.

Stoszek przyszedł do chaty po północy, napajany jak nieboski stworzynie. — Kiedy ty si w końcu poprawisz? — pyta go baba. — Chyba już je nieskoro — odpowiada Stoszek. — Na poprawe nigdy ni ma nieskoro — upiyo sie baba. — Chyba że jak. W takim razie móm jeszcze czas.

Na nauce religii: — Co trzeba zrobić, żeby dostać odpuszczenie grzechów? — Trzeba zgrzeszyć.

NADMIAR UCZUĆ

Niestety, przybywa bezdomnych psów. Członkowie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami znajdują je już nie tylko porzucone na ulicach i w parkach, ale także w starych, przeznaczonych do rozbioru lub stopniowego rozkładu stodołach i in. zabudowaniach gospodarczych. Miłośnicy zwierząt próbują jeszcze apelować do serc, rozsądku i do porzucenia odpowiedzialności właścicieli czworonożnych przyjaciół, przypominają także o istnieniu środków antykoncepcyjnych dla psów, których stosowanie może skutecznie powstrzymać ich nadmierne rozmnażanie się. Środki te są do nabycia w Biurze Towarzystwa (tel. 202-45). Apela te jednak nadal nie trafiają do adresatów. W cieszyńskim Azylu dla Zwierząt przy ul. Przemysłowej znowu oczekuje na życzliwych odbiorców 9 młodych psów.

Wypada wierzyć, że znajdą one wkrótce właściwą opiekę w rodzinach dysponujących odpowiednimi warunkami lokalowymi. Okazuje się bowiem, że nadmierna opiekuńczość i czułość mogą nie tylko nie wyjść na dobre samemu zwierzęciu, ale jeszcze doprowadzić do frustracji współlokatorów. Stało się tak w kamienicy przy ul. Bielskiej 2 w Cieszyźnie, gdzie starsza pani przegarnęła do jednego pokoju kilkanaście bezdomnych psów i kotów. Skutki tego gestu serca są odczuwalne negatywnie przez wszystkich. Przez zwierzęta, bo w swej masie nie wywołują entuzjastycznych uczuć wśród mieszkańców, a także przez lokatorów, bo co krok napotykać na psie odchody, mają zakłócony spokój szczekaniem, a dom wypełniony smrodem i... muchami.

Miłośnicy zwierząt wołają o rozsądek, ale z przykrością trzeba stwierdzić, że oni sami nie zawsze mają go w nadmiarze. Czyżby jedynym rozsądnym wyjściem z tej sytuacji było przywrócenie do łask zawodu rakażca?

A. PTAK

BIADA DOMOWI, KAJ CIELE ROZKAZUJE WOŁOWI.

GRZYB UNIKAT



To się nazywa mieć szczęście! Dwaj mieszkańcy Cieszyńska Ryszard Bargiel i Jacek Surowiec znaleźli podczas spaceru nad Olzą, w pobliżu łódziska, niebywalej wielkości i kształtów grzyba o kameralnej zgola nazwie podpieńnik. Niecodzienna zdobycz ważyła ok. 1,7 kg. (o)

KRZYŻÓWKA SYLABOWA

POZIOMO: 1. wysłuchany niebel służący do siedzenia, 2. część ciężarowego samochodu, 3. szerokie, buflaste spodnie, 4. podpora fasoli, 10. dzień, miesiąc, rok, 11. odpowiednia chwila, okres, 12. wypływa z wulkanu, 14. miejsce nie zadrzewione w lesie, 18. wysiłek wioślarski, 18. pensja aktorska, 19. na dachu, 20. wulkaniczna wyspa w Polinezji Fr., 22. błękit nad głową, 24. mówienie bez sensu, paplanie, 26. orkiestra ludowa, 27. obszar o płaskiej powierzchni.

PIKOWO: 1. miasto w woj. częstochowskim nad Małą Panwią, 2. turecki dygnitarz, 3. rodzaj końskiej uprzęży, 4. aparat filmowy, 6. wskazówka, 7. zgraja, zbrojna gromada, 9. roślina warzywna, 11. szacunek, uznanie, 13. sprzętowa lub dziecinna, 15. gruba laska, kij, 17. długa nudna wypowiedź, 19. popioł, ogólne przetrwanie, 21. w parze z panem, 23. rodzaj nawoju przędzy na cewce, 20. odświętny uroczysty strój, 25. przywara, rzy zwyczaj.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 30 (1294)

POZIOMO: Kuba, Barbakan, beza, budka, klifier, Kenia, Liliwa bibila, agora, narogi, bard, rydz, Atalanta, inapa.

PIKOWO: Kubalonka, budyłka, Medea, Babla Góra, Belgia, kawalkada, Norman, dia, kwagga broda.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Iwona Kulig z Cieszyńska i Danuta Macura ze Skoczowa. Nagrody wysyłamy pocztą.

AKTUALNOŚCI SPRZED CWIERĆ WIEKU

● Wojewódzka Pracownia Urbanistyczna z Katowic urządziła w Ustroniu konferencję w sprawie budowy kombinatu leczniczo-wypoczynkowego. Uczestniczył m. in. — z-ca przewodniczącego PWRN pik Jerzy Ziętek.

● Utworzono tzw. rejon omlotowy, w których pracowały maszyny kółek rolniczych i wytypowanych rolników. Najsprawniej działali rejon w Zehrydowicach i w Markłowicach Górnych.

● Gruntownej modernizacji poddana została nawierzchnia ul. Polnej (obecnie Armii Ludowej) w Cieszyźnie.

● W salach Muzeum w Cieszyźnie urządzono wystawę prac malarskich Kazimierza Stopkiewicza, na której zgromadzono 69 obrazów — akwarelowych i olejnych.

● Nakładem „Ślaska” ukazał się „Pamiętnik cieszyński”, wydany z okazji 1150-lecia miasta staraniem cieszyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego.

● 14.608 dzieci spędzało w Cieszyńskim wakacje. Tradycyjnie już w Wiśle-Głębach urządzono kolonję dla polskich dzieci z Francji.

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

Domek przy ul. Dolinowej był mały (...): dach papą pokryty, lecz wewnątrz jak na owe czasy nowoczesnie urządzony i skanalizowany: WC, łazienka z wanną i tuszem, terazzo..., później, w 1912 r., zelektryfikowany. W dużym pokoju sufit belkowy, na głównej belce rozeta i AD 1799 wyrzeźbione w drzewie. Domek podpiwniczony z chlewem na 2 krowy, skanalizowany, piwnica na buraki, ziemniaki, kapuścę i warzywa (oraz) kurnik. Balkon oszklony, porośnięty dzikim winem, na poddaszu gołębniki. Ogród duży, z parkanem od ulicy, plotem i żywopłotem z białego głogu. Ciepłarnia, szopy i szopki, dwie duże stodoły zawsze pełne siana (...). Ogród drenowany miał cześć kwiatową, sad nieduży z drzewami i niskimi i średniopięnnymi krzewami owocowymi. Jedną jabłoń szepioną specj(alnie) wydawała 7 gat(unków) jabłek. Kilka inspektów i studnia z pompą i basenem zbiornika na wodę do podlewania roślin. W ogrodzie koło studni rozłożyła lipa (...), świerki i krzew cisu. (Dziadek) uprawiał różnego rodzaju trawy, koniczynę, lucernę, ziemniaki, buraki pastewne. Zboża nie uprawiał w ogrodzie. Sadził kukurydzę różnego rodzaju — jadalną dla nas, drożdżarnią dla gołębi. Posia-

DZIADEK, JAKIEGO PAMIĘTAM (3)

JÓZEF MARCINEK

dał nadto kawałek pola za klasztorem Elżbietanek (...). Dziadek wczesnym rankiem (...) chodził z kosą na plecach kosić trawę. Chodził w butach z cholewanami, w białym jegierowskiej, której nie chciał zmieniać ku rozpaczy babki, pamiętającej go jako wielkiego eleganta.

Palili skręcane małe papierosy (...) w cygarniczkach własnej roboty z drzewa bukowego i piór gesich, miśternie wykonanych. Świetnie temperował gęsie pióra do nisania. Alkoholu nie używał nigdy (...).

Takie to gospodarstwo, ogród i dom zastanę, kiedy po śmierci mojej matki 10.IV.1910 r. znalazłem się pod opieką mojego dziadka Zaleskiego. Dzięki niemu dostałem się do 1 klasy polskiej szkoły ludowej w Cieszyźnie przy ul. Svdonii, a później do polskiego gimnazjum. Otrzymałem piękne książki do nauki (...). Dziadek sprawił mi sanki, kupił łyżwy i osobiste uczył mnie jazdy. Zaznajamiał mnie z różnymi działo- mi przyrody i pomagał w nauce. W czasie szkarlaty- ony sprowadził lekarstwo z Szwajcarii. Troskliwie on piekowała się mna babcia w czasie pracy biurowej dziadka. Dziadek zmarł nagle (...) przygotowując się do referatu (który miał wygłosić) jako prezes Towar- zystwa Rolniczego (...).

(W szafie bibliotecznej, którą przeglądałem po śmierci dziadka) były niemieckie dzieła, jak „Brock- haus-Conversations-Lexikon, Weltall und Menschen”. V-tom(owe) cudownie oprowione i ilustrowane dzieło, szereg dzieł ogrodniczych, warzywniczych i kwiatar- skich i także książki w języku polskim. Jedną z ksi- żek rolniczych polskich nosiła dedykację: „Złota i sre- bra nie posiadamy, a za wynajdzone mi dobrodzie- stwa placę przekazem na niebo: Bóg zapłać. Ks. pas- tor Franciszek Michajda z Nawisia”.

Były książki z dziedziny bakteriologii, niemieckie, kilkadziesiąt tomików „Goachen-Sammlung”. Były książki z literatury pięknej — antologie, — poezji polskiej oraz ludoznawcze (...).

Z prenumerowanych przez Zaleskiego gazet widzia- lem: „Dziennik Cieszyński”, „Rolnik Śląski”, „Nowa Reformę” (...) oraz roczniki „Wieńca-Pszczółki” i „Ty- godnik Ilustrowany”. Ja dostawałem „Mały światek” i „Jutrzenkę”. Gazety niemieckie czytał Zaleski w ka- wiarni Stronhala, znajdującej się wówczas przy ulicy Głębokiej na rogu Browarowej.

W domu Zaleskich w Puńcowie bywali znani dzie- łacze ślasy i profesorowie gimnazjum. W Cieszyźnie zaś bawił u Zaleskich Jan Kasprowiec, który wpisał się do pamiętnika matki: „Tu na piastowskiej ziemi, gdzie wałka nad orty wyraża, ostoja polskiej mpy, śli jest duchem polska niewiasta, październik 1904 r. śli jest Jan Kasprowiec”. Odbitka fotograficzna) na blasze Kasprowieca z córkami przed willą na „Vinogradzie” gdzieś się zawieruszyła. (Kasprowiec bawił w Cieszy- nie w tym roku z odcytem).



WYRAZY UZNANIA DLA ROLNIKÓW

Dnia 12 bm. odbyło się w Cieszynie wyjazdowe posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone ocenie przebiegu akcji żniwnej w cieszyńskim powiecie. Przed posiedzeniem członkowie Egzekutywy zapoznali się z akcją żniwną w Strumieniu, Skoczowie, jak również w gminach Chybie, Dębowiec i Hażlach.

Przewodniczył sekretarz KW PZPR Kazimierz Ledwoń. Część poświęconą żniwom prowadzi sekretarz KW powiatu Krysztian. Informację o przebiegu żniw w rejonie przedstawił kierownik sekcji Tadeusz Kisiali.

W dniu 11 bm. żniwa dobiegły już końca, w zasadzie pozostał bowiem do sprzątu tylko owsy. Całość zboża sprzątnięto w gminie Dębowiec, a w ponad 90 proc. także

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W FACH-U NIE MA „SIODŁA” PRODUKCJA POTRZEBNA I POSZUKIWANA

W okresie wakacyjnego sezonu Automatyki Chłodniczej rytmicznie, ze względu na to, że w tym czasie wsi, którzy dziełają w okresie najpilniejszej pracy polowych. Stalych pracowników zasililo latem zatrudnienie uczniowie klasy Zasadniczej Zawodowej.

Na br. FACH zaplanował produkcję wartości 1.345 mln zł i wszystko wskazuje na to, że osiągnie więcej. Jest to ważne o tyle, że cieszyńska fabryka jest jedynym w kraju producentem elementów automatyki chłodniczej i grzewczej, niedobory muszą zatem zostać albo pokryte z importu, albo utrudniając

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ISTEBNIANIN ZDOBYWCĄ HIMALAJSKICH OŚMIOTYSIĘCZNIKÓW

W zmaganiu polskich alpinistów z drugim pod względem wysokości szczytu Himalajów K-2 (8611 m n.p.m.) wzięli udział sukcesem. W tym z najpiękniejszych i najbardziej trudnych w historii zdobytych przez polnych alpinistów. W czerwcu na Wanda Rutkiewicz, a w miesiąc później Kukułka wraz z Piotrowskim osiągnęli wierzchołek nowej drogi na Karakorum.

kilku dziesiątków lat celem ekspedycji alpinistycznych z wielu krajów. Zdobyć nie małe wszystkich szczytów tych gór nie wyczerpało możliwości nowych osiągnięć. Tak jak w innych dyscyplinach sportu, również w alpinizmie pojawiły się nowe kryteria dostosowane do wyścigów wykraczających, zdawałoby się, poza granice ludzkich możliwości. Coraz większe znaczenie przypisuje się stopniowi trudności wspinaczki. Alpinści coraz częściej

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PRZODUJĄCY RACJONALIZATORZY

W 30 VII w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Cieszynie odbyło się wyjazdowe posiedzenie Zarządu Międzyzakładowego Klubu Techniki Racjonalizacji Gospodarki Komunalnej z Bielska-Białej. W tym celu przedstawiciele wszystkich członkowskich klubów z racjonalizacji z naszego województwa. W tym celu przedstawiciele wszystkich członkowskich klubów z racjonalizacji z naszego województwa. W tym celu przedstawiciele wszystkich członkowskich klubów z racjonalizacji z naszego województwa.



Przewodn. KTiR mgr. Rudolfa Cieślara dyplom przyznał sekretarz MKT i RGK mgr. Tadeusz Hankus.

BUDUJĄ SZPITAL I SANATORIA

W przyszłym roku Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Publicznych w Ustroniu obchodzi 10. lat. Jak informują pracownicy przedsiębiorstwa Jan Jachimiński i Józef Jachimiński, w tym czasie w Ustroniu, ośrodek wczasowo-leczniczy w Wiśle, Szpital Sanatoryjny w Zawodzie, i. budynek przy szpitalu PKP Ustron-Zdrój. Najbardziej zaawansowane prace przy pra-



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 28.305 EGZ. • NR INDEKSU 35929

NA POLACH JUŻ RESZTKI ZBOŻ

Żniwa na ukończeniu, tylko w partiach górskich nie przekroczyły jeszcze półmetka. Zraz po sprzucie zbóż rolnicy przystąpili do siania poplonów, a także wykonują podorywki, wapnowanie oraz inne prace uprawowe.

W gm. Golezów rolnicy mieli do skoszenia zboża z pow. 1.009 ha; najczęściej pszenicy ozimej (400 ha) i jęczmienia jarego (290 ha). Do zebrania pozostał owsy z pow. ok. 30 ha.

Srednia wydajność 4 zbóż wyniosła 31,5 q/ha. Na plan skupu w wys. 220 t rolnicy przekazali do punktów skupu 150 t. Podorywki wykonano na pow. 30 proc. arealu, a poplony ścierniskowe zasiano na 30 ha. Nie przystąpiono jeszcze do wapnowania, gdyż brak wapna nawozowego w magazynach GS.

Żniwa przebiegały sprawnie. Mniej było awarii kumajnow, lepsza organizacja pracy miejscowego SKR. Wystąpiły sporadyczne zakłócenia w dostawach chleba, mleka i napojów chłodniczych.

W Cieszynie rolnicy mieli do zebrania zboża z pow. 426 ha. Do skoszenia pozostało tylko 5 proc. arealu

zasiewów. Na plan 90 t skupiono 70 t zboża. Przystąpiono do podorywek i wapnowania gleb.

W niedzielę zakończono żniwa w gm. Dębowiec. Rolnicy skosili rzepak z pow. 38 ha oraz zboża z 751 ha. Wydajność rzepaku wyniosła 33,6 q/ha. Najwyższy plon, ponad 40 q/ha, osią-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Fot.: Janina Ciupek

OBRADOWAŁA KOMISJA DS. SAMORZĄDU WRN

BOGATY DORÓBEK WIŚLAŃSKICH DZIAŁACZY

W poniedziałek zebrała się Komisja ds. Samorządu WRN. Tym razem członkowie obradowali w sali OSP w Wiśle-Jaworniku. Posiedzenie prowadził przewodn. Komisji Leszek Podzórski. Uczestniczyli m. in. posłowie na Sejm PRL Andrzej Mitoraj i Alojzy Sześciński. Władze Wisły reprezentowali przewodn. MRN Karol Branka i sekretarz UM Irena Cieślak.

Tematem posiedzenia była ocena działalności samorządowej w Wiśle. Zaproponowano przewodniczącym KOMS oraz przewodn. Komisji ds. Samorządu Rad Narodowych w Cieszynie, Ustroniu, Skoczowie, Brennej i w Istebnej. Następnie przewodniczący Komisji ze Skoczowa i Bren-

nej zignorowali posiedzenie.

Obszerną informację złożył przewodn. Komisji ds. Samorządu MRN w Wiśle Adam Wrzecianko. Oparł się głównie na działalności komitetów osiedlowych samorządu mieszkańców. Stwierdził, iż KOMS-y osiąga

znaczne osiągnięcia w podejmowaniu i w realizacji czynów społeczno-użytecznych na rzecz środowiska. Np. mieszkańcy Wisły - Centrum wykonali w czynie społecznym łącząc 4,6 km linie telefoniczne w kierunku Jutrzykowa wartości 1,8 mln zł, wyremontowali 2,6 km drogi na Kamienny oraz ulice: Jarzębą, Beskidzką, Partecznik. Wybudowali też zbiornik p.poż. o poj. 25 m sześć. na Głównym Skolnitym oraz zbiornik o poj. 30 m sześć. na os. Sielany.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

FESTYN NA RYNKU

Jak nas poinformował z-ca prezesa Kola MZC nr 1 Centrum w Cieszynie Tadeusz Palimaka, także w br. urządzony zostanie FESTYN MACIERZY, tym razem na cieszyńskim rynku. Datę ustalono na 7 września.

Festyn zostanie poprowadzony koncertem orkiestry dętej. W wielkiej loterii fantowej wylosować będzie można wiele atrakcyjnych i pomysłowych nagród, w tym żywego barana i żywego warchlaka. (m)

M. HANACZEK NIE SPROSTAŁ M. STAŃCY

Międzynarodowe Zawody Motocyklowe o puchar Telewizji Polskiej, rozgrywane na torze w Cieszynie-Boguszowiecach, weszły na stałe do kalendarzyka Federacji PIM.

Organizator, Klub Motorowy Cieszyn, stara się co roku uatrakcyjnić imprezę. W niedzielnych zawodach urządzono pokaz salkarów, czyli rżadkich u nas motocykli crossowych z przyczepami.

Ostatnio oglądano te pojazdy w Boguszowiecach przed 8 laty, a w ogóle był to dopiero 3 pokaz tej dyscypliny w kraju.

Niedzielną pogodą dopisała. Na długo przed startem do pierwszego biegu, boguszowiecki tor zapelnili się kibicami. Obiegali głównie boksy, gdzie podziwiali doskonałe maszyny takich słynnych firm, jak „Suzuki”, „Honda”,

„Kawasaki”, „Maico” czy „Husvarna”.

Kibice, a było ich ponad 5 tys., liczyli na dobrą jazdę mistrza Polski w „pięćsetkach”, lidera obecnego eliminacji MP Mirosława Hanacka. Morawianin uchwycił za faworyta, gdyż zna bez mała na pamięć trasę, a

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)



Jeszcze chwila i wystartują • Fot. Henryka Tomaszczaka

ŻNIWA W GÓRACH

W wyższych partiach Beskidów przystąpiono do zbioru zbóż. Rolnicy w Istebnej mają do skoszenia 680 ha pól. Większość, 360 ha, powierzchnię zajmuje jęczmień. Zebrano już ponad 90 proc. jego zasiewu.

Słabiej zaangażowane są prace przy koszeniu owsa i mieszanek zbożowych, dojrzewających nieco później. Do tej pory skoszone 46 z 248 ha obsianych owsem. Zbiór pszenicy jeszcze nie rozpoczęto.

Przy sprzyjającej pogodzie zakończenie żniw będzie mogło nastąpić w ostatniej dekadzie sierpnia. (KT)

SPOTKANIE SOŁTYSÓW

W Golezowie odbyło się spotkanie sołtysów z naczelnikiem gminy mgr. inż. Janem Świertem. Omówiono m. in. projekt przyszłorocznego planu społeczno-gospodarczego gminy.

Sołtys wskazywał m. in. na niewystarczające przydziały materiałów budowlanych, szczególnie cementu, papy, blachy i in. wyrobów hutniczych. Zapewnił, iż mieszkańcy sołectw będą nadal wspierać lokalne inicjatywy społeczne, takie jak budowa wodociągów, garodziów czy remonty dróg.

Krytycznie oceniono funkcjonowanie komunikacji państwowej, szczególnie w odnośniku do wprowadzenia nowego rozkładu jazdy PKS. Zgłoszono wiele wniosków dotyczących nowego rozkładu oraz uwagi nt. dyscypliny przewoźników.

Spotkanie odbyło się 12 bm. w Urzędzie Gminy. (kot)

KONIAKOWSKIE TEMPO

Od miesiąca mieszkańcy Konikowa korzystają z nowego wybudowanego Gimnazjum (O. Siołka Żurawia). Prace przy obiekcie planowano na 3 lata, a wykonanie zaważy w niespełna 21 miesięcy. Całość kierował Zakład Remontowo-Budowlany przy Urzędzie Gminy w Istebnej.

Szybkie zakończenie budowy było możliwe dzięki zaangażowaniu miejscowej ludności. Utworzony przed kilku laty Społeczny Komitet Budowy Ośrodka Zdrowia zdołał zebrać na swój komitee przeszło 5 mln zł. Wykonano społecznie szereg prac związanych m. in. z dostawą drewna, przygotowaniem ram okiennych i ułożeniem podłóg.

Nowocześnie placówka mieści niezbędne gabinety specjalistyczne. W sąsiedztwie Ośrodka powstały również mieszkania dla lekarzy. (KT)

BOGATY DOROBEK

DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W Wiśle - Obłączu naj-
bardziej zadaniem była
budowa drogi do os. Ruc-
zów. Wykonano również most
nad ul. Stronowej, usławiono
sklepki, sprowadzono
mieszkańców Głębiec przy-
gotowali pod asfaltowanie
ul. Brzegowej i Klonową.
Wykonali prace odwadniają-
ce w os. Gór Głębiec, roz-
budowali budowę 200-metro-
wej odcinka drogi na os.
Kopieć oraz doprowadzili do
posesji wodociąg.
W Malince dokonano dzie-
łacyj w KOSM nr 5
naprawy wiaty przystanku,
przeprowadzono prace kon-
serwacyjne strażnicy OSP,
remont ul. Strzyżewskiej,
budowę drogi do os. Sa-
wary oraz oddano 4 km ga-
zociągu.
W Czarnem mieszkańcy
budowali wodociąg gru-
dowy na os. Kopieć, doko-
nali remontu drogi na os. Bo-
rowina i os. Równie, pracu-

wali przy budowie domu
strażnika oraz kontynuują
budowę gazociągu na os. Ko-
pieć.

KOSM nr 7 w Nowej Osa-
dzie pilotował m. in. prace
związane z otwarciem przed-
szkółki, przygotowaniem ul.
Uścielno pod asfaltowanie,
zamontowaniem betonowych
ławek. Z działaczami miej-
scowego samorządu współ-
pracują ściśle ośrodki wczas-
kowe „Rymor” i „Beskidy”.

KOSM-y są również orga-
nizatorami działalności kul-
turalnej oraz sportowo-re-
kreacyjnej. W Czarnem or-
ganizowane są zawody narci-
arskie o puchar białej Wi-
selki oraz rozgrywki p.n.
wisańskich doł, w Nowej
Osadzie zawody narciarskie
dla dzieci i dorosłych, tur-
nieje siatkówki, wiosenne
mecze piłkarskie, w Malince
zawody piłkarskie, narciar-
skie, akademie, wieczornice
oraz konkurs „Wzrostowa za-
groda”. Działacze KOSM u-
czestniczą też w akcji „Po-
sesja” w usuwaniu szkód
powodziowych, likwidacji

dzikich wysypisk śmieci, o-
piekują się pomnikami przy-
rody, organizują zbiórki su-
rowców wtórnych. Samorzą-
dy osiedlowe wniosły rów-
nież duży wkład w przepro-
wadzenie wyborów do rad
narodowych oraz do Sejmu
PRL.

A. Wrzecionko stwierdził,
że nie są organizowane
przez naczelnika kwartalne
spotkania robocze przewod-
niczących KOSM z pracow-
nikami UM. Również nie
wszyscy radni MRN wywia-
zują się z obowiązku pełnie-
nia dyżurów w siedzibach
KOSM. Z tego ostatniego za-
dania wywiązują się nale-
życie tylko tacy radni, jak
Michał Cieślak z Malinki,
Jerzy Cieślak, Jan Pich,
Jan Cigiel z Głębiec, To-
masz Szwerc z Czarnego
oraz Zofia Chrapka i Emilia
Szalch z Nowej Osady.

O działalności KOSM nr 3
w Wiśle-Jaworniku poinfor-
mował Karol Pich. Miesz-
kańcy doliny nie szczędzą
środków, materiałów oraz
robocizny na rzecz społecz-
nych inicjatyw. W ten spo-
sób oddano m. in. remont
OSP, rozbudowano szkołę,
wybudowano 14-kilometrowy

odcinek gazociągu, wykona-
no remonty ulic Polnej, Wań-
kowskiej, Branców i Cieśla-
rów. Obecnie mieszkańcy
budują wodociąg oraz linię
telekomunikacyjną. Promo-
torem większości społecz-
nych poczynań są miejscowi
strażacy.

Kola ZSMP i KGW orga-
nizują liczne imprezy kul-
turalne. W Klubie Rolnika
prowadzone są kursy haftu
i szycia, odczyty TWP, tur-
nieje szachowe, pingponga, a
zima organizuje się turnieje
białej piłki.

W czasie dyskusji stwier-
dzono, że samorządy miesz-
kańców zdobywają sobie co-
raz większe uznanie w śro-
dowisku, szczególnie wiejs-
kim. Konsultuje się tam
wszystkie ważniejsze plano-
wane inwestycje, założenia
planów społeczno - gospo-
darczych, popiera inicjatywy
społeczne. Zwrócono jednak
uwagę na niepokojący brak
współpracy z radami pracu-
owniczymi, z w/w tych osła-
bnień. Mówili o tym m. in.
Józef Balcar z Ustronia-Li-
powca, Tadeusz Leżański z
Istebnej oraz Bolesław Żarski
z Cieszyńska.

KAZIMIERZ RAŚKA

SAMOCHÓD ZA KONIA

Pod tym tytułem ukazał się
w „Polityce” nr 33 artykuł
Zbigniewa Siwickiego nt. prze-
myślności z Polski do Cze-
chosłowacji. Przedmiotem
kontroverzy jest specjalny
typ konia silnie umięśnion-
ego, ciężkiego i silnego. tzw.
perszerona.

Już w okresie międzywo-
jennym perszerony były
przerucane nielegalnie do
Czechosłowacji a po wojnie
proceder jeszcze bardziej się
rozwinął. „Przemysłowcy” - pi-
sze autor artykułu - co kilka
miesięcy wymyślają nową
metodę przerucania koni
przez granicę. W pierwszym
okresie stosowania nowej me-
tody wiośli się bezradni. Za-
um dokonują rozpoznania -
mija akurat tyle czasu, że
najbardziej obrotni mogą za-
pewnić przyszłość sobie i ro-
dzinie. Po kilku miesiącach
wiośli kończą rozpoznawa-
nie, przystępują do akcji, czę-
sto zakochana polowiczom
sukcesem przylapania jedno-
go czy dwóch przemytników
razem z koniami na samej gra-
nicy. „Branża” orientuje się,
że metoda i kanały są spo-
łone. Po okresie przytępienia
przemysłowcy znów zmieniają
metodę i wszystko zaczyna się
na nowo. Rywa, że w pecho-
wej rodzinie ojca oczekujące-
go procesu zastępuje „w pra-
cy” syn.

Jako że podaż koni jest na
pograniczu ograniczona, prze-
myślnicy kupują je w Suwał-
kach, Łomżyńskiem albo
Białostockim, gdzie placą
60-120 tys. zł za sztukę.
Transport jest wprawdzie
drogi, ale miano to transak-
cja się opłaca. Bardziej od-
zrykli nawet t.j. od ściągania
świadczeń z dzw. ze zboczy
górkich, przy pomocy koni.
Jak pisze Z. Siwicki, „zryw-
kowy może zarobić przez
miesiąc 80 tys. zł. Po co? Jed-
nak miesiąc harować razem z
koniami po kilkanaście godzin
dziennie, jeśli przez jedną
noc na tym samym koniu
można zarobić dwa razy wię-
cej? Bo po słowackiej stronie
odbiorecy placą 18 do 30 tys.

koron lub ok. 500 dolarów.
Licząc po kursie czarnorynko-
wym - grubo ponad 300 tys.
zł. A jeszcze lepiej kupić so-
bie w Czechosłowacji Skodę,
zapłacić 60, wrócić do kraju,
sprzedać...”

Przemysł jest opłacalny dla
obydwu stron „Otoż sama
głowa, że „zrywkowy” po
tamtej stronie granicy zara-
bia miesięcznie 5 tys. koron
za swoją pracę, a drugie tyle
użytkuje za wystawienie
swojego konia z zaprzęgiem.
Ktoś może powiedzieć, że
ktoś może zarobić 120 tys.
koron, skoro pod uwagę, że
każdy polski koni wytrzyma
co najmniej dwa lata (czeskie
ponoć nie wytrzymują roku)
- to jedno zwierzę daje 240
tys. koron dochodu, czyli po-
krywa koszty kupna, utrzy-
mania, swoje i właściciela
oraz wypracowuje czysty
zysk, pozwalający na zakupie-
nie następnego zwierzęcia do
szkolenia koni. Zdarsza się po-
nóż takie polskie konie, któ-
re wytrzymują więcej (!) la-
ta...”

Wzdłuż całej polsko-czecho-
słowackiej granicy przemyca
się wg. ostrożnych szacun-
ków WOP-u, ok. 100 koni ro-
cznie, a wg. mniej ostrożnych
- kilkadziesiąt. „Za udo-
wodnienie przemyślenia konia
oprot przemyślnicy i przepadku
zwierzęcia grozi kara od kil-
ku miesięcy do kilku lat.
Właśnie trwa przed sądem w
Cieszyńsku proces znanego
przemysłowca. Sprawa dotyczy
już wielu miesięcy i koń-
ca nie widać. Świadkowie,
którzy w śledztwie nie tylko
mówili, ale wręcz deklarowali
ponoć w dochodzeniu - na
sali sądowej kompletnie zmie-
niają zeznania, zawsze na ko-
rzyść oskarżonego.

W zeszłym roku toczyła się
jeszcze trwająca kilka lat
sprawa przemyślnika oskarżo-
nego o przerzucenie 36 koni
wartości 15 mln zł. Prawie
wszystcy z osłmiedziestu
świadków przed sądem zmie-
nili zeznania. W końcu spra-
wa została umorzona na mo-
cy amnestii”.

Jalowa skala znów staje się
ziemią. Przenika ją słodki
dym wiatru. Poryta chodni-
kami zwierząt i korzeni, u-
żyźniona setkami martwych,
butwiejących organizmów,
będzie znów matką plodną
wszelkiego stworzenia.

O, nie będzie nią długo!
Darmo życie darmo się, roś-
nie i mnoży, darmo powstają
co dzień nowe formy zwie-
rzat, roślin. Śmierć już się
czai u progu. Biała, nieubla-
gana, sunąca z północy. Peł-
nią niezmierną, a wciąż
nowe masy szreni. Poauwa-
ją się naprzód uparcie, zwol-
na, lecz niepowstrzymanie.
Pierwszy raz przystanął
Skandil i cofnął się przed
ciepłym wiatrem. Powtórą
znów do ataku, zsuną się z
górk skandynawskich, wygar-
nia Morze Bałtyckie. Aż po-
wróci po raz trzeci. Lądolód
już zakrył ziemniak. Sie-
gnął aż gdzieś dół Ustron.
Całunem lodowym wdarł się
do doliny karpackiej. Ucieka
przed nim w popłochu zwier-
zę, dotąd tutaj nieznaną, zdro-
żone długą ucieczką niedł-
widzi jaskiniowy i maimut.
Ze zżółtą włosami ryczą w
trwającą śmiertelną. Na sło-
ki Beskidów zwycięski lodo-

(CIAŁO DALEJ NA STR. 6)



LOKATORSKIE PROBLEMY

Jesteśmy mieszkańcami
dom przy ul. Bielskiej 2 w
Cieszyńsku. Na parterze od-
lat mieszka starsza pani,
działaczka Ligi Ochrony
Zwierząt, która trzyma w
pokoju kilka, czasem nawet
kilkanaście psów, koty.
Psy znajdują się również
w przyległej ubikacji. Są wy-
puszczone na ogół nocą, po
godz. 23. Cały trawnik jest
pokryty psimi kupami, na
brudnym, śmierdzącym ko-
rytarzu pełno much.

W dniu 31 lipca znajdo-
wały się między szybami
zatkniętego okna 4 koty,
które ledwie zipsły. I nie
dziwnego, jako że termi-
ometr wskazywał 30° C. In-
terwiewowali przygodni
przechodnie, ale nikt drzwi
mieszkania nie otwierał.

Jesteśmy za opieką nad
zwierzętami, ale właściciel-
ka mieszkania na parterze
te zwierzęta torturuje. Być
może, na szlachetne inten-
cje, ale dobrymi chęćmi
jest, jak wiadomo, piekło
wybrukowane.

Już od kilkunastu lat
ADM zapewnia, że dom zo-
stał wyremontowany, ale
nie się dzieje. Leci
tylnik, na kominach rosną
brzośki. Kominarz nie chce
wychodzić na dach twier-
dząc, że kominy się rozsy-
pią. Lokatorka mieszkania
na parterze czeka od roku
na wymianę pieca kuchen-
nego. Ubikacje znajdują się
na zewnątrz i są w opłaka-
nym stanie. Wieczorem
strach iść do klozetu, bo
dom na wylot otwarty, a od
parkingu wolne dobieć.
Pralnia i korytarz to istna
ruina. Sypie się tynk, spa-
czone drzwi wejściowe się
nie domykają.

Tyle o samym budynku.
W bezpośrednim sąsiedztwie,
na chodniku przy ul.
Świerczewskiego a ostatnio
również na ul. Bielskiej u-
chodzi od roku gaz. Jego
zapach nasila się wieczorem
i rano. Nasze interwencje w
Zakładach Gazowniczych i w
ADM nie skutkują. Jesienią
zastępcą naczelnika miasta
rozmawiał telefonicznie z
kompetentną osobą i uży-
łskat odpowiedź, że uszko-
dzenie naprawiono. Ale gaz
uchodzi na pewno dalej,
odjeżdża śmierdzą. Kto pokrywa
koszty i kto będzie odpo-
wiedzial za skutki ewentual-
nego wylubku?

Za naszym domem znaj-
duje się parking. Przyjeżd-
żający często zatłuwają
półwysep fizjologiczne na
schodach prowadzących do
piwnicy naszego domu.
Tymczasem niedaleko, ba
obok kościoła ewangelickie-
go, znajdują się publicznie
ustępy. Wystarczyłoby u-
mieścić na parkingu infor-
mację, a sprawa byłaby roz-
wiązana. Godzi się również
zauważyć, że „zdrobią” pa-
king 3 suche topole. Jedną
wykorzystano do suszenia
bielizny...

OSIEM PODPISÓW HUMORY

Organizatorzy wkładają
wiele wysiłku w to, by roz-
propagować Tydzień Kultu-
ry Beskidzkiej, a PKS robi
wszystko, by do tej impre-
zy niechcieć. Wymownym
tego przykładem była sobo-
ta, 9 sierpnia. Ostatnie au-
tobusy do Cieszyńska, które
figurowały w rozkładzie,
miały odjazd o godz. 20.35 i
21.05. Autobus o 20.35 w
ogóle nie odjechał, a ten z
21.05, wyjeżdżający z Jawo-
rznicy, nie podjechał do Wi-
sły na stacji. Miał za-
jęte miejsca siedzące, ale
dużo wolnych miejsc stoją-
cych.

W tej sytuacji kilka osób
pozdło do Dyżurnego Ruchu
prosząc o podstawienie do-
datkowego autobusu.
Po jakimś czasie auto-
bus taki podstawiono, pasa-
żerowie zaczęli wchodzić.
Kierowca odmówił jednak
zabrania jednego z tych,
którzy interweniowali u dy-
żurnego, pod pretekstem, że
jest pijany. W odpowiedzi
pasażer zaproponował zba-

danie krwi. W końcu kie-
rowca pozwolił mu wsiąść,
ale nie chciał sprzedać 2 bi-
letów. Powiedział, że ko-
czy zresztą pracę i nie ob-
chodzi go, jak się dostanie-
my do Cieszyńska. Zgasił
światła i zaczął wszystkim
wysiądać. Ponieważ nikt
autobusu nie opuścił, po-
szedł do dyżurki. Za jakiś
czas wrócił i znów zaczął
wysiądać. Powiedział, że je-
żeli nie posłuchamy, wy-
wiezie nas w szczerze pole i
pozostawi własnemu losowi.
Nie wysiedliśmy jednak
tłumaczyć, że mamy już
skasowane bilety. Wtedy
groził, że zamknie autobus,
pójdzie sobie do domu, a
my będziemy czekać do ra-
na.

Poszedł powtórnie do dy-
żurki. Kiedy wrócił, zaku-
munkował, że podjedzie in-
ny autobus i mamy się do
niego przesiąść. Rzeczywi-
ście, podjechał z tablicą
„Wisła Czarne”. Myśleliśmy,
że to podstęp, by wywabie-
ć nas z „naszego” autobusu,
ale w końcu zeszliśmy się
przesiedli i inny kierowca do-
wodził nas w końcu do Cie-
szyńska.

Czy pasażerowie PKS mu-
szą być jednak skazani na
humory nieczystych kie-
rowców?

NAZWISKO I ADRES

znane Redakcji

PRZETRZEĆ OKULARY!

Z listu, który skierował
do Redakcji Bronisław Bie-
rnat („Bez pobłażania”, nr
33) zdawałoby się wynikać,
że największym zagroże-
niem jest dla mieszkańców
Cieszyńska motoryzacja. Sąd
to wysocy subiektywizm,
którego nie sposób udowod-
nić, ale niech będzie. B.
Biernat nie przyjmuje jed-
nak do wiadomości, że Cie-
szyń to miasto nadgraniczne,
leżące na ważnym
szlaku komunikacji krajo-
wej i międzynarodowej, w
którego ruch samochodowy
musi być z natury rzeczy
duży. Związane z tym klo-
poty może rozwiązać dopie-
ro zbudowanie obwodnicy.

B. Biernat jednak albo
nie dowiódł, albo - najde-
likatniej mówiąc - rozni-
dził się z prawdą, gdy twierdzi,
że większość parkingów
świeci pustkami. Jest
szeregów, w godzinach
szczytu, dokładnie na od-
wrót; zalecenie wolnego
miejsca na parkingu stało
się znową klerowców. Puste
miejsca są tylko na parkin-
gach oddalonych od cen-
trum.

Autor listu ma pretensje
do tych, którzy chcieliby
„wjeżdżać wprost na lady
sklepow”. Osobiście takich
nie zdarzyło mi się widzieć,
ale uważam, że tachanie z
poczty ciężkiej paczki czy
bielizny z pralni do położo-
nego na peronie parkin-
gu do przyjeżdżających nie na-
leży. Czy np. przed porcją
nie dałoby się dopuścić po-
stoju do 3 min?

Usprawnieniowy jest
chyba sąd, że władze miej-
skie Cieszyńska zmotoryzo-
wanych nie rozpieszczają.
Niestety ludzie pokroju B.
Biernatu jeszcze to antymo-
toryzacyjne fobie podsycają,
a na dodatek grożą. Za
przejaw złości, mimo
najlepszego chęci, się tego
uważa nie da.

Nie wiem, czy Bronisław
Biernat nosi okulary, ale
jeżeli tak, to winien je so-
bie przetrzeć.

NAZWISKO I ADRES

znane Redakcji

BEZPODSTAWNE INZYNUACJE

W związku z notatką kry-
tyczną „Przypadek czy zło-
śliwość” (nr 33) Rejon E-
nergetyczny w Cieszyńsku wy-
jaśnia:

Rejon Energetyczny nie
dokonuje żadnych złośli-
wych wytyceń, zwłaszcza w
sobotnie wieczory. Nie dy-
ponujemy również kalenda-
rzem odpustów i in. święt
kościelnych i nie kierujemy
się nimi dokonując wyty-
ceń. Ich powodem jest albo
działanie zły przyrody
(wiatry, burze, śnieżyce
itp.), albo uszkodzenia tech-
niczne z uwagi na starzeją-
ce się urządzenia. Nie da
się ich niestety uniknąć, a
co z góry przepraszamy.

Być może, ktoś jest zło-
śliwy, ale nie nasz Rejon.
Inż. JERZY STRUMIŃSKI
kierownik

ŻYCIE

nie sprawiło mu duże trudności. Ale był wytrwa-
ły i nad wyraz wytrzymały.
Kiedy gwałtownie przycieł, kłós rzucił w je-
go stronę.

— A może ty byś coś opowiedział, Józefku?

Stała się rzecz rzadka — zaczął opowiadać. Głos
miał jakby stłumiony, chrapawy.
Była ciężka zima 1941 r. W zaspy śniegu m-
górkę wiośce panował głód. Rodziców nie zna-
łem, a wychowująca mnie babka nie była skora do
zwierzeń. Byłem niechcianym, niewydarzonym
dzieckiem. Babka mnie karmiła, ale nędzie, i ni-
szczęśliwa rozak. Ukraść też nie mogłem, bo jak
uciekać z takimi kulaskami?

Uchodząc przed gderaniem i szturchaniem
babki na stryżek. Tam właśnie dopadł mnie kie-
dyś tyfus. Mierzyła mnie gorączka, w głowie hu-
czało. Spędziło mnie z barłogu pragnienie. Zszedłem
do sieni, by łyknąć wody z wiadra. Pijąc ujrzałem
w drzwiach ich babkę.

— Może by lekarza? — spytałem nieśmiało.

— Lepiej ci umrzeć, Józeczku — usłyszałem w
odpowiedzi. — Po co żyć na świecie takim bied-
nakiem?

Zapewne miała rację, ale ja się zaważyłem i po-
stanowiłem wyzdrowieć. Przepychałem się przez
życie z wielkim trudem. Inałem się każdej pracy i
pracowałem bez wytchnienia. Dziś mam dom, ro-
dzinę, zawód, warsztat. Starca czasu na myst-
stwo, choć niegdyś nawet w nagonce dla mnie
miejsca nie było.

Przypasało ognisko. Myśliwi pozwili rozchodzili
się, pogrzeźni we własnych myślach. Na drodze Jó-
zef tosiadł do samochodu, w którym czekał na nie-
go syn. Myśliwy się uśmiechał. W kilka dni później
dobięła nas wiadomość, że nie żyje. Gdyby nie to
polowanie, co byśmy o nim wiedzieli?

WŁODZIMIERZ GÓLKOWSKI

choć miliony lat minęły
od chwili, gdy Rozkaz
Najwyższy oddzielił
ziemię od wody w dru-
gim dniu Stworzenia, choć
zryknie już zmieniły się
głasy ludów, a z wnętrzo-
ści bółu, rodzającego przyszłe
życie, wysłyszysz magmą góry,
zaczęły się jedne na dru-
gą, osunęły w piargi, zapad-
ły w szczyłiny, wyniosły
się ku górze — wciąż
będą nazywane Oceanem
Atlantyckim, nad postacją,
wzylębi się jako Pirenejs,
Alpny, Karpaty,
Kaukazy, ponad przyszłą A-
merykę i Chinami, szu-
jący Ocean Południo-
wowy. Woda, największa
kula świata, zielona, roz-
ciągnęła, wzdłuż przewala
swobodnie nad ziemią,
złota, kiedyś zamieszki-
wana przez ludzi. Archipelagiem
czarnych wysp
wzrostła, w wierzchołki
wypogodzonej przez
wiatry, ciemnie przegła-
nia się szczyty, te same,
które w nowym miliony lat
później, w Kilmczokiem, Ma-

precz, gdzie dziś stępy kas-
pijskie — góry wychyną się
z wody aż po fundamenta.
Surowe, twarde, jalone, po-
dobne do zwierzęgo wntu.
Jedynolita ich calline, woda
deszczowa weźmie w swe o-
broty. Wymyśle jej, pogłębi
wyryw, oddzieli jeden szczyt
od drugiego. Woda, co żłobi,
ryje, drąży, kąpiąc po us-
kokach, wierci, uderza, od-

stwierca muszle amonitów, ze-
wnik trylobitów, mięczaki.
Zaleje znów całe ziemie
przyszłej Polski. Rąf kor-
lowe rozrosną się bujnie w
Chęcinach, gdzie będzie z
nich kiedyś polski król łupał
marmur na odrzwy wawel-
skie. Grubym pokładem lo-
gna w Pieninach, w miejscu,
gdzie z czasem wyniesie się
Czorsztyn.

KRASA GÓR

ZOFIA KOSSAK

Po długich wiekach włada-
nia uchodzące morze zostawi
wspaniałomyślnie życiodajne
sole jodowo-bromowe. Lu-
dzie, co zanieszkają tutaj za
setki tysięcy lat, dowierzą
się resztek owych morskich
lagun w Darkowie, Zabło-
ciu, Goczałkowicach, Jastrzę-
biu.

Znów wyspy zmieniły się
w ląd. Po słotkach nieobec-
nych jeszcze gór spływają
obficie wody. Szlakiem, zwa-
nym w przyszłości burszty-
nowym, pędzą ku południu,
brzoździej poprzecznej dziel-
nej góry sarmackiej.

rywa skąpy, podwaja, roz-
mywa, ściera, obrabia, toczy,
przeżera, rozgłębia, zabiera
odtamy skalne, znosi w do-
liny, rozdrabnia... Woda,
rzeźbiarka fantastycznych
kształtów, zarazem jedyny
obok śmierci żywioł we
wszechświecie, uosabiający
również.

Lecz gdy wypieści woda
rańskie garby gór, co ma-
ją zostać Beskidem, gdy czar-
na, zrazu nieprzyjemna zie-
mia rozszumi się, rozpyszał
roślinnością zieloną od mor-
skich fal — powróci morze
zazdrośne. W subtelnej rzeź-
bie skłó osadzi grubą war-

WSPOMNIENIA O DZIADKU

Do drukowanych skurat wspomnień mojego brata Józefa o naszym Dziadku, Józefie Zaleskim (Piotrowskim) chciałbym dorzucić kilka wyjaśnień i uzupełnień.

Brat, starszy ode mnie o 4 lata, napisał własnoręcznie tych kilka wspomnień już pod koniec swego życia (zmarł w r. 1973). Znajac zainteresowanie dr. Edmunda Rosnera osobą Józefa Zaleskiego udośćpnilem mu ten rękopis i inne dokumenty rodzinne, zezwalając na ich wykorzystanie w publikacjach.

Pełniejszy jeszcze obraz człowieka wraz z jego zaletami, namiętnościami i słabościami rysuje się na podstawie zachowanych listów pisanych do niego przez rodzinę i przyjaciół. Listy te, przechowywane przez córkę J. Zaleskiego, Stefanię Michajdową, zostały po jej przesłaniu w 1941 r. schowane na „Winoградzie”, bo tam wydawały się bezpieczne. Moi starsi bracia — Józef, Stanisław — i ja przebywalismy do końca wojny w tzw. Generalnej Guberni, zaś najmłodszy, Antoni — kawalerzysta, oficer rezerwy Wojsk Polskich — zginął w 1939 r. lub nieco później.

Po powrocie z wojennej tułaczki przejąłem z „Winogradu” rodzinne archiwum. Niestety, jak się później okazało, nie w komplecie.

Wreszcie mam okazję wyjasnić bardzo przykrą dla nas sprawę tzw. listów ze smietnika (opublikowanych na naszych łamach przez Ludwika Brożka — przyp. Redakcji). Część listów, których nie znalazłem i nie odebrałem, została wyrzucona przez osoby nimi nie zainteresowane (prawdopodobnie bez uprzedniego ich przeczytania), zaś niektóre stare pocztówki i chyba znaczki „poszły w obieg”. Znalazca „listów ze smietnika” nie był prawdopodobnie zorientowany, że potomkowie dr. Zaleskiego mieszkają od maja 1945 r. ponownie przy ul. Błogockiej, dlatego też nie zawiadomił nas o tym.

Najbardziej przykro nam było i oburzało nas, że p. red. K. Kolińska, która otrzymała informację o listach od dr. Ludwika Brożka, również nie porozumiała się z rodziną dr. J. Zaleskiego. W dodatku pisząc o znalezionych listach podala informację, jakoby znajdowały się one w rękach Jadwigi Marcinkowej. Tymczasem moja matka, Jadwiga Marcinkowa, młodsza córka Józefa Zaleskiego, siostra Stefani Michajdowej, zmarła rodzic czwartego syna (Antoniego) w 1910 r., podczas gdy listy zostały wyrzucone w 1976 r.

Brat, pisząc wspomnienia, nie posiadał przy sobie odpowiednich dokumentów, stąd wkradły się do tekstu pewne nieścisłości, które wyjaśniam:

1. Maria Zaleska, żona dr. Józefa Zaleskiego, zmarła w Cieszyńsku 24.V. 1942 r. a nie w r. 1945.
2. Stefania Michajdowa zginęła w Oświęcimiu 21.XI. 1942 r. jako więźniarka nr 22650.
3. W metryce urodzenia mojego pradziadka, Józefa Piotrowskiego, jest nast. sformułowanie: „Dziato się w Mieście Włodawie dnia trzeciego lipca tysiąc osiemset pięćdziesiątego roku, o godzinie szóstej przed wieczorem. Stawił się Wielmożny Józef Piotrowski, Sztabkapitan z Weteranów Polskich... i okazał nam dzieciece płuć męskie...”. Tak był tytułowany Józef Piotrowski, były żołnierz wojsk napoleońskich. Z innych dokumentów wynika, że znajdował się wśród nielicznej grupy żołnierzy pozostających z Napoleonem I na wygnaniu.

KAZIMIERZ MARCINEK

O ZIEMI CIESZYŃSKIEJ W WARSZAWIE

Z inicjatywy Koła Warszawskiego Macierzy Ziemi Cieszyńskiej Zarząd Główny MZC ogłosił konkurs dla uczniów szkół ponadpodstawowych województwa stołecznego. Warunkiem uczestnictwa jest napisanie pracy w objętości 10 — 14 stron maszynopisu na jeden z nast. tematów: 1. Gospodarcze i turystyczne walory ziemi cieszyńskiej; 2. Polski czyn patriotyczny w dziejach Śląska Cieszyńskiego; 3. Ziemia cieszyńska w twórczości literackiej i artystycznej.

Za najlepsze prace przyznane zostaną nagrody w wys. I — 25 tys. zł, II — 15 tys. zł, III — 10 tys. zł. Przewiduje się także wyróżnienia, w tym dla nauczycieli, pod których kierunkiem powstaną nagrodzone prace.

Termin nadsyłania prac upływa 28 lutego 1987 r., a ogłoszenie wyników przewidziano na czerwiec 1987 r. (m)

GRAŻYNA KOTÓW

W STRUMIENIU NOCĄ

Światła latarenek mruż mgielne oko
odbijając się w ubitych lustrach kaluż
Kamieniczki wtulone w siebie obejmują
ramionami rynek i drzemią na stojąco
Zegar na wieży ratuszu wybija późną godzinę
W otwartym oknie senne firanki ziewają
Miasteczko pogrąża się w głębokim śnie.

Raptem — zaczynać dzieć się coś niezwykłego!
Z samego szczytu strzelistej topoli
sfrunął wraz z resztkami deszczu wiatr
trącając lekko gwiazdzysty wachlarz ciszy
jął wygrywać na flecie „Poloneza” Ogińskiego
rozkołysując dzwon serca szumem zbożowych łanów
cichą borów, polnością dróg, dalań stepów
samością niebotycznych gór, tajemnicą rozstojnych
kurhanów...

Przy wtórze cykad zokochanych świerszczy polnych
w migającym błysku rozmarzonych świetlików
począł lęczyć w pary miodne lipy, dumne dęby
pękate wierzby, rozczochrane wikliny
świegoty ptaków, szępy liści
zapach kwiatów, ziół, traw, krzewów,
sądów, ogrodów obfitość — wszystko to wiruje płąsa
i tanecznym korowodem zdąży posuwać się
w stronę tonących w pamroce nadwiślańskich blani.

A błoty i oniemiały ze zdumienia Księżyc
rzucił jasnolot poświaty no rozkwitający czar nocy
gospodzącej pragnienie odrodzenia w źródła Wiecznej
Rzeki.



Michał Wawrzacz „Kolumbus” • Rys. Jon Walach.

INFORMATOR

PIĄTEK, 22.VIII.
Marii, Cezarego, Zygryda

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyń: wystawa ubiegłorocznych laureatów Biennale Grafiki w Krakowie. Czynna do 31 VIII.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: recital Renc Glaneau, który wykona stare i nowe przeboje światowe.

SOBOTA, 23.VIII. (robocza)
Róży, Apolinarego, Filipa Wiktora
ŚWIĘTO LOTNICTWA

Ziemia wchodzi w gwiazdozbiór Panny, pod którego wpływem będzie się znajdować do 22 września. Urodzeni w tym czasie odznaczają się obywatelkowskością, rzetelnością, prawdziwością. Nie podejmują pochopnych decyzji, ani nie rzucają lekkomyślnych oskarżeń i opinii. Pracują powoli, ale systematycznie. Chętnie podporządkowują się innym. Zle radzą sobie w sytuacjach konfliktowych. Nie odnoszą większych sukcesów towarzyskich. W małżeństwie są wierni i wymagają wierności. Oszczędni, często drobniagowli. Wymagają wobec najbliższych, zwłaszcza wobec dzieci.

NIEDZIELA, 24.VIII.
Bartłomieja, Bartosza, Jerzego

Bartłomiejś nóm ukazuje, jako Jesiń następuje.
Susza na Bartłomieja — mroźnej zimy nadzieja.

Ustroń, Park Kuracyjny — Tradycyjne Dożynki, godz. 14: pochod korowodu dożynkowego.

godz. 15: obrzęd dożynkowy z udziałem Zespołu Regionalnego „Cieszyńianka” z Zamarska.

godz. 16:30: występ Śląskiego Kabaretu Podworkowego „Jorgusie” z Katowic.

godz. 17:30: zabawa ludowa.

Imprezy towarzyszące, godz. 15:30: zawody hippiczne przy ul. Świerczewskiego. loteria fantowa, gry i zabawy.

PONIEDZIAŁEK, 25.VIII.
Lucyli, Luzy, Patrycji, Ludwika

1891 — Urodził się w Karwinie Gustaw MORCINEK — nauczyciel, prozaik, który wprowadził temat Śląska do literatury ogólnopolskiej, poseł na Sejm PRL. Zmarł 20 XII 1963 w Krakowie.

WTOREK, 26.VIII.
Marii, Wiktora, ZefiryŚRODA, 27.VIII.
Józefy, Moniki, CezaregoCZWARTEK, 28.VIII.
Patrycji, Augustyna

KINA

CIESZYŃ — PIĄTEK: 22 „Powrót do przyszłości” (USA — 12), 22-25 „Jeszcze jedna noc Szeherezady” (radz. b.o.), 23-31 „Piramida strachu” (USA — 12).

ISTEBNA — OLZA: 23-24 „Wodne dzieci” (ang. b.o.), „Seksmissja” (pol. 15), 27-28 „Rycczyk czerwonego sarduska” (pol. b.o.), „Caly ten zgiełk” (USA — 15), 30-31 „Rycczyk czerwonego sarduska” (pol. b.o.), „Zolta rózka” (rum. 12).

STRUMIEN — WISŁA: 23-24 Masatón filmowy: „Skorumpowani” (fr.), „Kochankowie mojej mamy” (pol.), 23-25 „Rok niebezpiecznego życia” (austr. 15), 26 „Sprawa się rypla” (pol. 15), 27-28 „Mama” (rum. b.o.), „Sprawa się rypla” (pol. 15), 30-31 „Hłkity grom” (USA — 16).

SKOCCZÓW — PODHAŁE: 22-24 „Jaś i diabełek” (bulg. b.o.), „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki” (chln. 15), 26-28 „Podróże pana Kleksa” (pol. b.o.), „Koncert” (pol. 12), 29-31 „Podróże pana Kleksa” (pol. b.o.), „Zagadka nieśmiertelności” (ang. 18).

USTRÓŃ — UCIFCHA: 22-27 „Bajka o smoku i pięknej królowie” (czes. b.o.), „Piramida strachu” (USA — 12), 29-31 „I oto przyszedł Bum-bom” (radz. b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15).

MARZENIE — WISŁA: 22-24 „Podróże pana Kleksa” (pol. b.o.), „Indiana Jones” (USA — 15), 25-29 „Dżonny i Arnika” (węg. b.o.), „Skorumpowani” (fr. 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 22-24 „Podróże pana Kleksa” (pol. b.o.), 27-29 „Imperium kontratakujące” (USA — 12).

PIRAMIDA STRACHU

Angielska fantazja kryminalna w stylu retro „PIRAMIDA STRACHU” Barry Levinsona została zrealizowana w dobrym tempie, z humorem i dystansem do przedstawianych wydarzeń. Gwarantuje znakomitą zabawę.

Jest to opowieść o sekcje religijnej uprawiającej tajemnicze i krwawe obrzędy. Stosuje w tym celu starożytną truciznę, pod wpływem której człowiek popada w halucynacje i widzi świat w całkiem innych wymiarach. Zwykle przedmioty przekształcają się w żywe bestie i budzą obłędny strach.

Na ekranie pojawiają się w głównych rolach Sherlock Holmes i dr Watson. Są jeszcze młodzieńcami i właśnie teraz mają okazję rozwiązać swoją pierwszą w życiu zagadkę kryminalną...

Występują m. in.: Nicholas Rowe, Sophie Ward i Alan Cox.

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.00 Telefe-
rie 9.30 Urwisy z Doliny Mły-
nów, Zakazana góra (filmy)
10.20 List do redakcji (3 —
bulg. film)
11.30 Savori vivre
11.50 J. Czeza przygody z
przyrodą (6) 12.15 Sęga rodzin-
nych 16.45 Nie tylko dla oszczęd-
nych 17.15 Teleexpress 17.30
Studio Lato 18.50 Wystąpie-
nie Ambasadora SRR 20.00
Monitor rządowy 20.30 i 21.50
Fest. Piosenki Sopot '86 23.25
List do redakcji (3 — bulg.
film).

KATOWICE II: 17.00 U-
śmiech losu (kom. NRD) 18.30
Pr. lok. 19.00 Wokół estrady
20.00 Kiełtochy kultury 20.30
100 km po Kieleckim 21.15
Straszny echa 21.45 Wiek
marzeń (4 — fr. ser.) 23.15 Na
niedziele możesz liczyć (pr. publ.).

OSTRAWA I: 9.00 Dla
przedzłoch 10.20 Wybaczam
ci, tatiusiu (teatr) 17.05 Gen-
— nosiciel informacji 17.45
Praska wieczorka 18.30
holiczy rok 20.00 Życie w
przodzie 20.25 Śmierć eks-
kursyjny 21.15 Sądowe (6 — ang.
ser.) 21.55 Wideo (telet.)
21.55 Garbus (fr. film) 23.40
Pr. muz.

OSTRAWA II: 17.55 Na sce-
ni (2 — ser. NRD) 20.00 Pr.
(rep.) 21.05 Agrokomples
(monitima) 22.40 Dixieland w
Dzielnicy.

SOBOTA

KATOWICE I: 8.30 Tydzień
na dziale 9.00 Telefele 9.40

Opowieści o Syberii (dok.)

10.40 Stare, nowe, najnowsze
12.10 Bariery 12.40 Koncert
zyceń 13.10 Radar 13.25 Pr.
poetycki 13.50 Całe życie Ma-
rii (rep.) 14.00 Ocalić od za-
pomnienia 14.30 Millaria,
obronność, nowoczesność 15.05
Brat ma notrawny (teatr)
16.30 Kram 17.10 Lista przebo-
jów 17.35 Los, Dużego Lotka
17.45 Skarbiec 18.30 Kl. Mo-
dych 19.10 Z kamerą wśród
zwierząt 20.00 i 21.50 XXIII
Fest. Pios. Sopot '86 21.30 7
dnia na świecie 23.50 Pewnego
letniego dnia. (pol. film).

KATOWICE II: 16.30 Pan
Anatol szuka miliona (pol.
film) 18.00 Gość Dwójki 18.00
Spektrum 20.00 Wielkie mecze
21.00 Taniec góralskie 21.30 Ty-
dzień w polityce 21.40 Moje
szalone życie (amer. film)
23.00 Studio H-Fi 23.35 Muzy-
ka na dobranoc.

OSTRAWA I: 9.00 Pionier-
ska jaskółka 10.10 Uśmiech,
proze! (5 nowel pr. NRD)
11.00 Śmierć eksperta sądowe-
go (6 — ang. ser.) 11.50 Azy-
mut 12.45 Zarezerwowane dla
pań 13.25 Recital P. Hammela
14.05 Spotk. z przyjaciółmi
15.00 Zawody hippiczne 16.35
Kamila z kokosa (2 — ser.)
17.10 Letnia bajka 18.30 Mla-
sto zatrzymanego czasu (dok.)
19.10 Wyd. międzynarod. 20.00
Rewia czarodziej 20.55 As ntu-
towy (wł. weter.) 22.50
Branki + P + S 23.05 Recital
M. Mathieu.

OSTRAWA II: 17.25 Filmy
krokometazowe 18.30 Spotk.
na zamku 20.00 Kłka żywo-
towa (teatr) 20.55 Pr. muz.-rozr.
22.05 Kino 1 ja.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Telefe-
rie 10.10, 12.35 i 15.25 Zajechał
wóz do Olesna 10.35 SOS z
gór, lasów i łąk 11.25 Zawód
oficer śledczy (radz. film)
13.05 7 anten 13.50 Kon-
cert życzeń 14.35 Kraj za mi-
stem 15.05 Pojezierze Brodnickie
(pol. film) 16.00 Studio 1
18.20 Antena 20.00 Powrót do
Edenu (13) 20.50 Pegaz 21.40
Polska — inne spojrzenia 22.10
Sport 22.45 Magenia.

KATOWICE II: 10.30 Powrót
do Edenu (15) 15.00 Koncert
życzeń 15.25 Miejsce dla jed-
nego (dok.) 16.00 Koncert 16.35
Jutro poniedziałek 17.15 Kino
Oko 18.15 Wzdłuż Odry 19.00
Wywiady 1. Dzień 20.00
Studio Sport, 21.00 Swit, dzień
i noc w Kabulu (rep.) 21.30
Kolumbowie. (4) 22.25 Fest.
Muz. Lancut '86 23.00 Aneg-
doty teatralne.

OSTRAWA I: 8.30 Studio
Kolega 10.00 Wydział za po-
znanem 10.30 Adam i Ewa (3
— teatr) 11.40 Radar 11.55
Koncert 12.50 Auto-moto je-
wia 13.30 Nie boję się, ksz-
niczko? (hajka) 14.30 Pr. muz.-
rozr. TV NRD 15.05 Decydu-
jący moment (rep.) 16.00 Ber-
mudy (dok.) 16.45 Tajemnica
Złotego Buddy (czes. film)
18.30 Piosenki z echem 19.10
Tydzień w kulturze 20.05
Czwarty bok trójkąta (teatr)
21.25 Lato i kultura 22.05

Klub Literacki 22.55 MS w
szachach.

OSTRAWA II: 16.00 Wyści-
gi konne 17.15 Koncert 17.45
Pr. dla dz. 18.15 W sercu An-
dów (dok.) 20.00 Miecz p. n.
21.50 Lekarze (argent. film).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 17.15 Tele-
express 17.30 Studio Lato 20.00
i 23.00 Rozmowa na telefon
20.15 Zapomniany diabeł
(teatr).

KATOWICE II: 17.00 Cudza
złota i mąż pod łóżkiem (radz.
film) 18.05 Wakacje 19.00 Pie-
kni i wspaniali 20.00 Zwiedza-
my Polskę 20.55 Wieczór Socj.
Rep. Wietnamu 21.35 Czasie
cinury (8).

OSTRAWA I: 17.00 Kompas
17.50 Słapy — budowa socja-
lizmu 18.40 Pytajniki 20.00
Tęczy pełne bólu (teatr) 21.30
Na aktualny temat 21.55 Ro-
mantyczna przygoda (bulg.
film).

OSTRAWA II: 20.00 TV
Klub Młodych 22.10 Młia sled-
miu rozbójników (baśń).

WTOREK

KATOWICE I: 9.00 Telefe-
rie 9.25 Dłokej Moniki (16)
10.10 Zaginął bez śladu (5 —
ang. serial) 11.00 Domator 11.40
Terra X (9) 17.15 Teleexpress

17.30 Studio Lato 20.15 Zagi-
nął bez śladu (5) 21.25 Inf.
wyd. 21.40 Studio sport.

KATOWICE II: 17.00 Ciepło
(bulg. film) 19.00 Wideomuzy-
ka 20.00 Zwiedzamy Polskę
20.15 Ciekawostki (pr. publ.)
21.05 Kamienny krzyż (radz.
film) 22.25 Auto moto fan
klub.

OSTRAWA I: 9.25 Tęczy
pełne bólu (teatr) 17.25 Rewia
sportowa 17.55 Pr. lok. 18.30
Perspektywy 20.00 Królczek
w swej norze (węg. film) 21.25
Portret bohatera pracy 21.55
Muzyczny nokturn.

OSTRAWA II: 17.55 i 20.00
ME w l.a. 22.10 Gorący wiatr
(1 — jug. ser.).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.00 Krag;
Kino telef. 10.10 Film 11.35
Wędkarstwo 11.45 Ziola, złó-
bka 11.55 Złotono nam 12.10
Golufemy na urlopie 12.20
Encyklopedia tatrzanska 12.35
Tana (dok. film) 17.15 Tele-
express 17.30 Los, Expr. 1
Dużego Lotka 17.40 Studio La-
to 20.15 Studio sport 21.40
Złniwa 06 22.15 Film.

KATOWICE II: 17.00 Czło-
wiek, który zastąpił babcię
(NRD film) 18.00 Nokturn, Fest.
Chopinowski w Dusznikach
20.00 Zwiedzamy Polskę 21.00
Dochola świata 21.00 Księż-
sownia (pol. film) 21.55 Oszadny
sam.

OSTRAWA I: 9.00 Dla
przedzłoch 9.40 Królczek
w swojej klatce (węg. film) 10.50
Perspektywy 17.05 O nauce i
technice 17.35 Jak poprawić
hormony 17.50 Świat socjaliz-
mu 18.30 Azymut 20.00 Napad
na bank (fr. ser.) 20.55 Świat
naszych dni 21.45 Pr. muz.-
rozr. TV NRD 22.25 Alfa.

OSTRAWA II: 17.55 i 20.00
ME w l.a. 22.10 Gorący wiatr
(2 — jug. ser.).

CZWARTEK

KATOWICE I: 9.00 Telefe-
rie 10.10 Mały pitaval wielkie-
go miasta (czes. serial) 11.05
Szkoła dla rodziców 11.20
Dziękuję, nie palę 11.30 Wa-
kacyjna apteczka 11.45 Bliz-
skie 12.00 W kręgu domowe-
go ogniska 12.20 Historia naj-
bliższa 16.55 Polygon 17.15 Te-
leexpress 17.30 Studio Lato
20.15 Mały pitaval wielkiego
miasta (czes. serial) 21.30 Stu-
dio sport.

KATOWICE II: 17.00 Tylko
bez paniki (węg. film) 18.00
Top blues feeling 20.00 Zwi-
dzamy Polskę 20.15 Rozmaito-
ści baletowe 20.45 Variete, va-
riete (pr. rozr.) 21.20 Paol
Baptystowa (fr. film).

OSTRAWA I: 17.25 Przy
okrągłym stole 17.55 Pozuki-
wanie w przyrodzie 20.00 Kol-
czyki. Kolacja z szampanem
(nowele filmowe) 21.20 Auto-
moto rewia 22.00 Koncert
Aleksandrowców.

OSTRAWA II: 17.25 i 20.00
ME w l.a. 22.10 Kuracja za-
kochała się pomyśleć: pa-
jętę umarł (amer. ser.).

**ORGANIZUJE
NASTĘPUJĄCE
KURSY**

- palacz kotłowy (kotły wodne, parowe na paliwo stałe i gazowe),
- mechaników urządzeń chłodniczych (kursy przyuczające i kwalifikacyjno-mistrzowskie),
- kierowników zakładów gastronomicznych i agentów handlowych (dający uprawnienia do prowadzenia zakładów gastronomicznych, małej gastronomii oraz placówek handlowych),
- kucharza — kelnera (kurs kwalifikacyjno-mistrzowski),
- języka niemieckiego i angielskiego (dla początkujących i zaawansowanych),
- języka angielskiego dla dzieci klas 7 i 8;

- kursy kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych;

- samochodowy kat. B,
- na kartę woźnicy, kartę rowerową,
- kroju I szycia;

- kroju i szycia (rozpoczęcie i zapisy 01.09.86, godz. 16),
- palacza kotłowego (kotły wodne, parowe na paliwo stałe i gazowe):

- samochodowe kat. B,
- kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych,
- spawania elektrycznego i gazowego.

3€9kr

ZAKŁADY MIĘSNE BIELSKO-BIAŁA
367kr

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ
SPRAW PRACOWNICZYCH, TEL. 244-11, WEWN. 22.
370kr

362kr

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

W OKOLICACH Cieny na
sprzedam dom (centralne o-
grzewanie, gaz, woda) wraz
zabudowaniami oraz 1 ha po-
la. Oferta 138, Głos Ziemi
Cieszanów. 024023

SAMOTNA nauczycielka poszukuje plnie w okolicy Cieszyńska spokojnego i ciepłego umiowanego pokoju z umeblowaniem kuchni i łazienki. Oferta 120. Głos Ziemi Cieszyńskiej 2002

PIKNIK kupię maszyny do
puszteków, pilarkę ręczną,
miot, hebel, olektreiczny.
Sprzedam. Wisła,
tel. 22-42, 22-43

KOMPUTEROWA prognoza
życia, biohoroskop zgodności
partnerstwie), biorytm
podstawowe, sekundarne o-
lizmami błyskawicznie prze-
syłając dwie daty urodzenia.
„Diotest”, 78-000 Walex, skryt-
ka 81.



**ROLNICZA
SPÓŁDZIELNIA
PRODUKCYJNA
„PROMIEŃ”**

OGRODZONA

W OGRODZONEJ

43-426 DĘBOWIEC (WOJ. BIELSKIE)
TEL. 20-276 CIESZYN, 2951-53 SKOCZÓW

WYKONUJE REMONTY

wraz z dopuszczeniem do eksploatacji przez Inspektora Dozoru Technicznego następujących typów wytwornic acetylenowych:

- 1) 04-1,5/03-CP
- 2) WA 05
- 3) ROS 04
- 4) ROS 1
- 5) 2-1,5/03-CP
- 6) ROS 2/73-WAC 2
- 7) WAC 2
- 8) WA 2
- 9) WA 2,5
- 10) WA 1D

Dostarczone do remontu wytłornice
prosimy oczyścić
z wapna pokarbidowego. 3711

3718r

KLASA A

Kaczycze — Zebrzydowice	1 2 4:0
1. Pogwizdów — Koneczone	1 2 3:1
2. Beskid II — Golezów 1:0, Janina	1 2 2:1
3. BKS II — BKS II 0:1, Nierodzim	1 2 1:0
4. BKS II — BKS II 2:1, Cukrownik	1 2 1:0
5. Ochaby 0:4	1 2 1:1
6. Ochaby	1 2 1:1
7. Zebrzydowice	1 2 1:1
8. Wisła	1 2 2:2
9. Brenna	1 2 2:2
10. Golezów	1 0 0:1
11. Jasienica	1 0 1:2
12. RKS FSM	1 0 1:3
13. Koneczone M.	1 0 0:4
14. Cukrownik II	1 0 0:4

24 bm., o godz. 11 grają: Brenna — Zebrzydowice a o godz. 17: Koneczone M. — Kaczycze, Golezów — Pogwizdów, Jasienica — Wisła, Brenna — RKS FSM, Cukrownik II — BKS II, Ochaby — Nierodzim.

KLASA B

BKTS II — Drogomyśl 6:1	1 2 6:1
Pruchna — Stumien 0:6	1 2 0:6
Grodziec — Pogórze 3:5, Si-	1 2 3:5
moradz — Górki 2:0, Ko-	1 2 2:0

piłkarska

Kaczycze W. — Iskrzyca 1:1, RKS FSM II — Wapienica 2:4, Zabłocie — Baków 3:2

1. Stumien	1 2 6:0
2. BKTS II	1 2 6:1
3. Pogórze	1 2 5:3
4. Wapienica	1 2 4:2
5. Smoradz	1 2 2:0
6. Zabłocie	1 2 2:2
7. Koneczone W.	1 1 1:1
8. Iskrzyca	1 1 1:1
9. Baków	1 0 2:3
10. Górki	1 0 0:2
11. RKS FSM II	1 0 2:4
12. Grodziec	1 0 3:5
13. Drogomyśl	1 0 1:6
14. Pruchna	1 0 0:6

24 bm., o godz. 11 grają: Wapienica — Pruchna a o godz. 17: Baków — Iskrzyca, RKS FSM II — Smoradz, BKTS II — Grodziec, Stumien — Zabłocie, Górki — Pogórze, Drogomyśl — Koneczone W.

KLASA C

Dzięgielewo — Pogwizdów II	1 2 1:4
1:4, Ogródzka — Zamarski	3:1, Ochaby II — Wiklicza 2:4
Rudnik — Pierscie 2:5, Ha-	lach — Koneczone W. II 12:0

1. Ha-	1 2 12:0
2. Pierscie	1 2 5:2
3. Pogwizdów II	1 2 4:3
4. Ogródzka	1 2 3:1
5. Wiklicza	1 2 4:2
6. Ochaby II	1 0 2:4
7. Zamarski	1 0 1:3
8. Dzięgielewo	1 0 1:4
9. Rudnik	1 0 2:5
10. Koneczone W. II	1 0 0:12

24 bm., o godz. 11 grają: Pogwizdów II — Wiklicza i Koneczone W. II — Ochaby II, a o godz. 17: Bałach — Ogródzka, Dzięgielewo — Rudnik, Pierscie — Zamarski. (PaCz)

PUCHAR POLSKI

W środę, 27 bm., odbędą się następne spotkania w ramach Pucharu Polski. Oto zestawienie par: Hałach — Koneczone Rudnik I, Pogwizdów — Cukrownik I Chybie, Koneczone Rudnik II — Koneczone M., BKTS II — Budowlani Bielsko, Wapienica — BKTS I, Cukrownik II — RKS FSM Bielsko, Biela, Beskid II Skoczów — Ochaby, Olimpia Golezów — Dział Cieszyń, Start Wisła — Kuźnia Ustron, Beskid I Skoczów pauzuje.

Wszystkie spotkania rozpoczynają się o godz. 17. (kot)

NIE SPROSTAŁ

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ponadto już 3-krotnie właśnie jemu przypadał puchar TVP. Do zwycięzów typowano również Czechosłowaka Jerzego Stodulę.

Na starcie stanął, co było niespodzianką, reprezentant Gornika Czerwionki Maciej Stańco. Bielszczanin niegdyś ostatnio groźnemu wypadko-

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, crossovery klasy 250 i 500 cm wystartowali razem. Miało to uatrakcyjnić zawody. I wyścig zakończył się zwycięstwem Hanaczka, który minął na ostatnim okrążeniu Stańcę. I wyścig toczył się jednak pod dyktando zawodnika Gornika. Hanaczek, pomimo wieloletniego zabiegów, nie zdołał minąć doskonale w tym dniu dysponowanego Stańcy i mu-

Stańco (Gornik Czerwionka), 3. Jerzy Stodulka, 4. Tichy (obaj CSRS), 5. Zbigniew Kluszo (Budowlani Gdańsk), 11 wyścig: 1. Stańco, 2. Hanaczek, 3. Stanisław Janeczka (CSRS), 4. Tichy, 5. Stodulka.

Klasyfikacja Pucharu TVP: 1. Stańco, 2. Hanaczek, 3. Tichy, 4. Stodulka, 5. Janeczka, 6. Kluszo, 7. Walter Stepinski (Gornik Czerwionka), 8. Józef Bohuslav (Węgry), 9. Petr Dolansky (Austria), 10. Bogusław Zielezny (Czerwionka).

Nieźle pojechali pozostali crossovery KM Cieszyń. Stanisław Brzezina zajął 2. miejsce, Józef Stańco 12 i 13. Bronisław Heller 2. raz, a Andrzej Tomiczek 1. biegu nie ukończył, a w 11. był na 15. pozycji. W punktacji TVP: Brzezina został sklasyfikowany na 11. Stańco na 12. Heller na 15. a Tomiczek na 19. miejscu.

W klasie sajdkarów doszło do niesześciwego wypadku. Podczas sobotniego treningowego przejazdu pasażer side-cara Erik Martens (Belgia) wypadł z przyczepy. Doznał złamania żebra i został przewiezony do szpitala. Podczas niedzielnych zawodów obyło się bez przykrych niespodzianek.

Wyniki: I wyścig — 1. O. Koenigsdorfer/G. Forster, 2. W. Liehl/P. Lundak (wszyscy RFN), 3. W. Werwey/R. Werwey (Holandia); II wyścig — 1. Koenigsdorfer/Forster, 2. W. Werwey/R. Werwey, 3. Liehl/Lundak.

Klasyfikacja łączna: 1. Koenigsdorfer, 2. W. Werwey, 3. Liehl.

Była to ze wszech miar udana impreza. Działacze Klubu Motorowego Cieszyń jeszcze raz udowodnili, że potrafią organizować dużej rangi imprezy crossovery. Dziwi natomiast upór centrali PZMot, która z niechęcią powierza Cieszyńowi organizację poważnych imprez, choćby np. eliminacji do mistrzostw Polski.

Tekst: KAZIMIERZ RASZKA

Zdjęcia: HENRYKA TOMASZCZYK



No trosie biegu.

wi w Gdańsku. Niedawno zdjęto mu gips, a złamany obojczyk łączył jeszcze drugą. Rekonwalescent wykazał na trasie wielką ambicję, odważył się na wielkich taworytów. Pomimo że startował na słabszym motocyklu („Sznuki” 250), stał się, czarnym koniem niedzielnego crosso.

stał się pogodzić z II pozycją. Ponieważ regulamin faworyzował przy jednakowej ilości punktów zwycięzcę II biegu, puchar TVP przypadł Stańcy. Tak więc Hanaczko wi nie powiodła się próba zdobycia trofeum po raz czwarty. Może za rok... Wyniki — I wyścig: 1. Hanaczek (KM Cieszyń), 2.



Zwycięzcy klasy sajdkarów.

ZWYCIĘSTWO DUETU »CELMY«

Dnia 16 bm., w ramach I Międzywojewódzkiej Spartakiady „O zdrowie i sprawność załogi”, odbył się w Cieszyń turniej tenisa stołowego. Organizatorem zawodów był NSZZ Pracowników „Celmy” przy współudziale Międzywojewódzkiego Przedstawicielstwa Federacji Metalowców w Katowicach.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył duet z „Celmy” Kazimierz Zieliński i Antoni Gancarczyk, natomiast w klasyfikacji indywidualnej I miejsce w turnieju zajął 36-letni Michał z „Termiki”. (kot)



Fot.: Janina Clupek

RUSZYŁ POKOJOWY SPŁYW KAJAKOWY

W środę nastąpił w Drogomyślu start do Pokojowego Spływu Kajakowego rzeką Wisłą. Tuż przed startem 8 śmiałków z kół PTTK odlewni Żelwa FSM w Skoczowie złożyło wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Poległych za Polskość Śląska w Skoczowie.

Trasa spływu liczy 600 km i prowadzi do Płocka.

Kajakarze pokonają ją w ciągu 11 dni, przy czym zatrzymają się w Krakowie i Warszawie, gdzie prześlą każą miejscowym władzom pamiątkowy medal spływu.

Na mecie w Płocku uczestnicy pokojowej imprezy zameldują się 31 bm. Złożą wiązanki kwiatów pod ścianą smierci. (kot)

ZAPISY DO LIGI

Zarząd Miejski TKKF w Cieszyń przyjmuje zapisy zespołów do rejonowej, amatorskiej ligi piłkarskiej. Jeleniaki z zakładów pracy, instytucji oraz osiedli mogą się zgłaszać pod adresem:

ul. Kochanowskiego 7, 43-400 Cieszyń, Mieczysław Prawdzik. Bliższych informacji można uzyskać po wykręceniu nr tel. 22 146. Ostateczny termin zapisów upływa z końcem bm. (kot)

MARATON POKOJU

W ub. niedzielę odbyły się na Równicy zawody sportowe zorganizowane z okazji 76 rocznicy urodzin znanego sportowca i działacza sportowego Bolko-Kantora z Cieszyń.

W maratonie pokoju zwyciężył Paweł Somerid z Poznania, który wyprzedził Marka Pasternego z Ustronia i Bronisława Bujoka z Wisły. Dzieci startowały na krótszym dystansie. Wygrał Szymon przed Moniką Rakowską.

Kolarze startowali na trasie Ustron Polana — Równica. I miejsce zajął Stanisław Bardzik, II — Tadeusz Komczek (obaj Skoczów), III — Zygmunt Szczęcha (Cieszyń).

Najliczniejszą grupę sportowców wystawił LZS Pogórze.

Najlepsi sportowcy otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy ufundowane przez jubilat. Dyplom otrzymała także nasza Redakcja. (kot)

WCZASOWE IGRZYSKA

Po raz piąty zorganizowano dla pracowników cieszyńskiej „Celmy” odpoczywających w ośrodku wczasowym w Dąbkach k. Darłowa, zawody rekreacyjne pn. wczasowe igrzyska ludzi dobrej woli. Organizatorem byli działacze Zarządu Zakładowego ZSMF.

Zawody trwały tydzień. Wczasowicze rywalizowali m.in. w 5- i 7-boju lekkoatletycznym, w pingpongu, w kreglach, siatkówce. Jedną z konkurencji było budowanie piaskowych zamków na przyległej do ośrodka plaży. (kot)

W ub. sobotę na strzelnicy w Golezowie odbyły się zawody strzeleckie o puchar przewodniczącego Miejskiego Spółecznego Komitetu ORMO w Cieszyń.

Puchar wywalczyła drużyna „Zampolu”. Další miejsce przypadły zespołom „Elektrometalu”, MPKIM, „Celmy” i Urzędu Celnego oraz Elektrowni.

W grupie kobiet kolejność była nast.: Krystyna Ziarkowska (MPKIM), Maria Fuxon („Zampol”), Małgorzata Podgórska („Elektro-

metal”), Barbara Białon („Celma” I), Wanda Jasiek (CDW), Elżbieta Miś („Elektrownia”).

Wśród mężczyzn I miejsce zajął Erwin Mroczek, II — Wacław Kolek (obaj „Zampol”), III — Mieczysław Ziarkowski (MPKIM), IV — Henryk Pilek („Celma” I), V — Czesław Wojacki („Elektrometal”), VI — Antoni Fuxon („Elektrometal”).

NA STRZELNICY

W niedzielę odbyły się rejonowe zawody ORMO. O puchar przewod. Rej. Społecznego Komitetu ORMO walczyli 9 zespołów.

W punktacji zespołowej zwyciężyła drużyna z Cieszyńa przed zespołami ze Skoczowa, Ustronia, Dębowa, Golezowa i Hałacha.

KOBUSTY: I — Krystyna Ziarkowska (Cieszyń), II — Halina Kramarczyk (Skoczów), III — Irena Sudok (Ustron), IV — Wanda Jasiek (Hałach), V — Iwona Kopic (Golezów), VI — Bogusław Bożek (Dębowa), VII — Bogdan Urbaniak (Dębowa), VIII — Lech Targosz (Ustron).

Puchar wręczył zespołowi Cieszyńa komendant Rej. Sztabu ORMO Ołten Gembala. (kot)

REZERWY: I — Erwin Mroczek (Cieszyń), II — Jan Ferdyn, III — Roman Jancura (obaj Skoczów), IV — Wacław Kolek (Cieszyń), V — Bogdan Urbaniak (Dębowa), VI — Lech Targosz (Ustron).

Puchar wręczył zespołowi Cieszyńa komendant Rej. Sztabu ORMO Ołten Gembala. (kot)

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. naczelny), Kazimierz RASZKA (kier. sekcji red.), Henryka TOMASZCZYK (kier. sekcji admin.), ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. TELEFONY 20-332-11-100. TELEKS: KM PZPH nr 430-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcji, I p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prywatne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”, na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i o dostarczycielach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorki) zamieszkające w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkające w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratorki. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę jest dla delegujących instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicę są do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk: Nr zam. 2467-12/86 O-11

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

Na wystawie postępu technicznego i racjonalizacji, urządzonej w Woj. Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie, „Celma” zaprezentowała całą gamę silników elektrycznych, „Elektrometal” stół konferencyjno-sterowniczy SDKS i przeznaczony dla Turoszowa, Cieszyńska Fabryka Narzędzi narzędzia rzemieślnicze a ustroniska Kuźnia odkuwki. W ramach wystawy odbyły się Dni Cieszyńska i Powiatu Cieszyńskiego.

W akcji zbiórki środków na Społeczny Fundusz Budowy Szkół najlepsze wyniki uzyskały Kaczyce, które wykonały plan gromadzenia środków w 102,8 proc. Najgorzej przebiegała zbiórka w gromadach Ogródzka, Pruchna i Wista.

Staraniem Komitetu Upiększania Miasta Ustronia wydano w formie pocztówki herb miasta oraz folder.

Staraniem klubu fabrycznego Kuźni „Ustron” urządzono wystawę akwarel Bogusława Heczki.

70-lecie urodzin, obchodzą Gustaw Morcinek. Uroczystości z tej okazji odbyły się staraniem Związku Literatów Polskich, Ministerstwa Górnictwa i In. Instytucji.

Członkowie koła ZMW z Łączki wystawili sztukę J. Korzeniowskiego „Nieporozumienie”. Koło ZMW z Gumienno urządziło pokonkursową wystawę „Nasza wieś w obiektywie”. Laureatem konkursu został Jerzy Niemce.

Ekzekutywa POP w Zembrzydowicach odbyła spotkanie z tamtejszym nauczycielstwem. O wynikach pracy miejscowej szkoły podstawowej poinformował jej kierownik A. Gabrzył.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Od wielu już lat ulicami Cieszyńska nie przeciągają dożynekowe korowody. Ale jeszcze po II wojnie światowej odbywały się tu powiatowe uroczystości święta plonów. Dominowały już wówczas pojazdy i maszyny mechaniczne. Na zdjęciu z r. 1936 pochód dożynekowy ma jeszcze charakter tradycyjny. • Fot. Archiwum.



Sędzia do oskarżonego: — Jak to, że się spotykamy?

— Bo by mi koledzy chcieli pisać skuli.



A pan sędzia myślał, że awansuje do Sądu Wojewódzkiego?

W Wile sie kapot Branny, a nie bardzo umiał pisać. Uratował go Kotajny. — Co pan chce za te przysługi? — pyta Branny, kiedy był majstrym Kotajnego. — Jany jednego: żeby pan tym wyratowaniu nie mówił żadenemu w fabryce. — Cóż tak?

W Cieszyńsku pękł ciepiociąg i go naprawiali. Akurat szel Franciek Fukala, a miał porządnie podmyć. Uwidział robotnika, jak zakręca kran, i z puszką na niego:

— Aha, tu cie móm! Poczekaj, zaraz coś nachytoszę!

— Cóżech wóm winiyn? — zdziwił się robotnik.

— Nie rób się niewiniątkim! Sóm żech widziół, jak kręcisz tą pierduszką ulicą, a jo sie muszę męczyć od chodnika do chodnika!

Antek sie akurat całował z Kaszturową Hanką, kie przyszedł jej ojciec.

— Poczekaj, zaraz cie nauczę uwodzić cere! — wściekł się Kasztura.

— Pięknie dziekuje! — Antek na to — ale jo se sóm niechę do wóm rade.

ZABYTEK?

Cieszyńscy mieszkańcy Cieszyńska odnowienie miejskiego ratusza, smuci natomiast, że przestał działać ratuszowy zegar. Jest to już co prawda zabytek, wykonano go bowiem w r. 1851, ale czy tylko zabytek? Być może, nie



można komu mechanizmu naprawić, ale w takim razie trzeba by chyba zainstalować nowy zegar... (a)

SAMOWOLA

Dnia 15 bm. zgłosił się w Redakcję jeden z mieszkańców Puńcowa, który leczy się w Śląskim Szpitalu Reumatologicznym w Ustroniu. Po zabiegach wrócił tego dnia autobusem Jaworzynka — Cieszyńska, który odjeżdża z Ustronia o godz. 10.40.

Tym samym autobusem wróciła kobieta z dzieckiem na ręku, w wysoko zaawansowanej ciąży. Chciała wysiąść w Bażanowicach, w dzielnicy Poloki, ale mimo wyjątkowych sygnałów, dawanych kierowcy, ten zignorował jej prośby o zatrzymanie się i umożliwić jej opuszczenie autobusu dopiero koło motelu przy ul. Bielskiej w Cieszyńsku.

Nasz Czytelnik, bardzo zdezorientowany, poszedł ze

skargą do dyżurnego ruchu w Cieszyńsku. Pracownica PKS w biurze dyżurnego ruchu nie przyjęła jednak zażalenia twierdząc, że winna się zgłosić sama pokrzywdzona.

Uważamy, że postępowanie kierowcy jest nieludzkie, pani z dyżurki natomiast — bezduszne. Trudno się potem dziwić, że cieszyńska PKS cieszy się tak fatalną opinią. Ma to, na co sama zapracowała.

Czekamy na informacje, jakie konsekwencje poniesie kierowca, który dla własnego kaprysu naraził ciężarną kobietę i dziecko na wielokilometrową niepotrzebną wędrowkę. (a)

NIE ZA DROGO?

Lody jak lody — jedla lepsze, inne gorące, ale najciekawsze i najbardziej niezrozumiałe są ceny na ten produkt. Tzw. lody włoskie, „śmietankowe — waniliowe”, jak brzmi nazwa, w kiosku „Spotem” w Cieszyńsku (usytuowanym w pobliżu dworców PKP i PKS) kosztują 37 zł za 100 g. Takie same lody w kiosku „Wars” przy dworcu PKP w Bielsku-Białej kosztują 29 zł za 110 g. a w nieco dalej położonym kiosku „Spotem” przy ul. Matejki w tymże mieście — 27 zł za 100 g. Czyżby w Bielsku śmietana i dodatki zapachowo-smakowe były tańsze niż w odległym o 35 km Cieszyńsku? A może handlowcy z Bielska są po prostu mniej zachłanni od cieszyńskich? (jaw)

NIE TEGO PTOK, CO GO WIY, ALE TEGO, CO GO ZIY.

Mało znanym zakątkiem w Brennej jest dolina Suchego Potoku. Skreca się w nią za kościołem w Brennej Leśnicy. Droga jest wysypana kamieniami. Przepięknie wiję się ta dolina potok. Jest on jednak niebezpieczny zwłaszcza w czasie ulew i powodzi, gdyż zabiera ze sobą wszystko, łącznie z drogą.

Spacer tą doliną dostarcza wiele wrażeń, m.in. przyrodniczych. W okresie letnim kwitnie wzdłuż drogi i potoku wiele znanych roślin, jak dziurawiec pospolity, mięta pieprzowa, złocien właściwy, marzanka, tojeść rozestana, jastrzębce, pieciorniki, wilczomlecz, dzwonki, fiolełka poszarpana, bodziak cuchnący, a także dziki bez korolowy, jarząb pospo-

DZIEWICZY ZAKĄTEK

lity. Z paproci rosną tu narecznica samcza, wietlica samcza. Wzdłuż drogi rosną przede wszystkim świerki.

Można jednak spotkać rzadsze i ciekawsze gatunki roślin. Na podmokłych łakach rośnie dość częsty tu, kwitnący od maja do lipca, storczyk Orchis majalis. Posiada on fioletowe lub czerwone kwiaty oraz liście nerkowate grubejmi plamami. Wzdłuż drogi między świerkami znalazł swe miejsce inny atrozyc — kruszczyk szerokolistny, dochodzący do 1 m wysokości. Kwitnie żółto-fioletowymi kwiatami do września. Na suchych łakach rośnie natomiast

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

W pierwszych miesiącach I wojny światowej znaleźli się uciekinierzy z Galicji Wschodniej w Cieszyńsku bez ubrania i pościeli. Widziałem, jak młodzi studenci w mundurkach na fiszbinach zwozili bu-raki (...) pod kierunkiem Zaleskiego. Zapracowali na centy i jedzenie i dostali ładne koldry i części garderoby.

Próbuję zestawić to, co wiem o Zaleskim:

1. Był wielkim propagatorem arenowania niskich gruntów i sadzenia na tychże specjalnych odmian kartofli — wyniki miał wspaniałe w Puńcowie. (...)

DZIADEK, JAKIEGO PAMIĘTEM (4)

JÓZEF MARCINEK

2. Wprowadził różne nawozy sztuczne, odpowiednie do różnego rodzaju ziemi i roślin. (...)

3. Propagował zakładanie kas raiffeisenowskich, tzw. raffajsenek.

4. Polecał hodowlę czerwonej polskiej krówki mniej wymagającej, a dającej sporo tłustego mleka.

5. Starał się wyhodować idealnego gołębia opasowego rysia polskiego.

6. Z kur (...) typował polską zielononóżkę.

7. Wykupił za swej prezesury Towarzystwa Rolniczego z rąk niemieckich pola w Końskiej. (...) W pałacu założył Szkołę Gospodyń (...)

8. Pisał (dla) „Dziennika Cieszyńskiego” „Ondraszka” na podstawie różnych źródeł.

Swej córce wpisał Zaleski do pamiętnika: „Jeżeli w swym życiu nie wiesz jak postępować, postępuj zawsze tak, jak w twym miejscu postępowałby osoba znana z taktu i dobrego wychowania”.

Koniec



W bluszczowych okienkach stoją od lewej: dr Józef Zaleski (dziadek Kazimierza), Antoni Marcinek (senior, dziadek). W 2 rzędzie w środku: Antoni Marcinek (ojciec), od lewej Stefania Michejdowa (Zaleska), Józef Marczewski, od lewej: Maria Zaleska (babcia), Józef Marczewski (brat Kazimierza), Maria Marcinkowa (Machnicka, babcia, żona Antoniego seniora). Na tawniku Franciszek Marcinek z Bochni (bratanek Antoniego Marcinka, seniora). Reprod.: Henryka Tomaszczuk.

KWADRAT MAGICZNY

Znaczenie wyrazów, które należy wpisać do figury

pozornie i pionowo: 1. pod-piera budowlę z zewnątrz, 2. głębok i wązok o stronach zboczach, 3. państwo na „czarnym kontynencie”, 4. magmowa skała wulkaniczna z grupy granitu, 5. umowa ubezpieczeniowa, 6. mineral, odmiana polimorficzna dwutlenku tytanu.

(Miecy)

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI
NR 31 (1285)

WYRAZY LAMANE: dominacja, lektorat, Tanger, barok.

PIONOWO: nominacja, doktorat, Lenger tarok, bal.

POZORNIE: dom, autokrata.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Gertruda Pajonk z Kończy Małych i Krzysztof Wiglasz z Cieszyńska.

Nagrody wysyłamy pocztą.

1	2	3	4	5	6
2					
3					
4					
5					
6					

wego znajdziemy także parę podrzeń zebrowiec o dwóch rodzajach liści: płonnych zimotrwałych i zarodniowych, niezimotrwałych. Licznie występuje szczawik dwulistny oraz konwaliak dwulistny. Dolina ta nie jest jeszcze zbadana przez naukowców zajmujących się deskidką przyrody. Szkoda, gdyż wśród wymienionych roślin jest wiele okazów chronionych.

Wśród miejscowej ludności mówi się o wyasaltowaniu drogi dla samochodów ciężarowych, a także o budowie sanatorium. Nie muszę nikogo przekonywać, że dolina ta w obu przypadkach nie tylko straciłaby swój niezaprzeczalny urok, ale i wartość przyrodniczą.

LUDWIK ROSNER

OGÓLNOPOLSKA INAUGURACJA

Ogólnopolska inauguracja roku szkolnego 1986/87 odbędzie się w br. w Cieszynie. Uroczystość z tej okazji rozpocznie się 1 września, o godz. 9, w Teatrze im. A. Mickiewicza. Udział weźmie m. in. minister oświaty i wychowania Joanna Michałowska-Gumowska, która spotka się tego dnia również z kadrą pedagogiczną liczącą już 90 lat Liceum im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie. (m)

CO PO

„PODSTAWÓWCE?”

W nowym roku szkolnym w murach szkół średnich rozpocznie się pierwszy rok nauki ok. 1600 uczniów. Miejsca do wyboru ponad 50 klas różnych specjalności — najwięcej w technikach, liceach zawodowych i zasadniczych szkołach zawodowych. Rozpocznie w nich naukę blisko 70 proc. piętnastolatków.

Największą popularnością w tym roku cieszy się: Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich i Zespół Szkół CZSR w Cieszynie. Chętnych do zawodu kucharza i kelnera było więcej niż miejsc.

Kłopoty z nabożem miał natomiast m.in. Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych. Mało chętnych było przede wszystkim do klas o specjalnościach: obróbka skrawaniem, urządzenia chłodnicze i elektromechanika. W szkołach zawodowych słabe było zainteresowanie zawodem tokarza i monterów urządzeń telekomunikacji.

Nowością jest spadek popularności Liceum Medycznego. W br. nie było po raz pierwszy kompletu po czerwonym naborze. (luk)

LETNIA SZKOŁA NAUK SPOŁECZNYCH

Dobiega końca Letnia Szkoła Nauk Społecznych, która od 19 sierpnia trwa w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. W imprezie, zorganizowanej po raz 13 przez Radę Naczelną NS Zrzeszenia Studentów Polskich, uczestniczyło w tym roku ok. 140 studentów. Zjechali z całej Polski, by pogłębić swoją akademicką wiedzę. Organizatorzy zapewnili im możliwość spotkania z ok. 30 naukowcami z ośrodków uniwersyteckich całego kraju i pracownikami Polskiej Akademii Nauk. Znalazło się wśród nich wielu wybitnych politologów, historyków, socjologów, filozofów i prawników, m.in. prof. Józef Bańka, Jan Such, Janusz Górski, Władysław Szttyber, Bohdan Gliński, Mariusz Wulczyński.

CIĄG DALSZY NA STR. 21

NR. 35 (1299) • ROK XXIX • 29 VIII — 4 IX 1986 R. • CENA 8 ZŁ



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 30.405 EGZ. • NR INDEKSU 35929

WYŻ DEMOGRAFICZNY WKROCZYŁ DO SZKOLNYCH MURÓW

• Więcej uczniów i oddziałów • Niedostatek miejsc w przedszkolach • Remonty kapitalne i bieżące placówek • Lepiej z podręcznikami, przyborami i z odzieżą • Kłopoty z dojazdami

W bież. r. szkolnym w szkołach podstawowych Cieszyna będzie się uczyć 4.428 uczniów — o 237 więcej niż przed rokiem. Zwiększy się również o 10 ilość oddziałów szkolnych. Każda „podstawówka” będzie prowadzić oddziały przedszkolne.

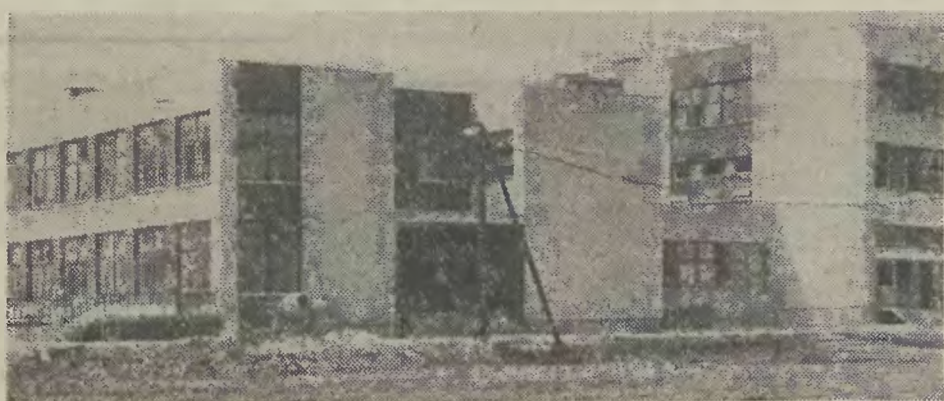
Ponieważ ciasnota nie we wszystkich placówkach oświatowych daje się we znaki w jednakowym stopniu, inspektor oświaty i wychowania wydał zarządzenie, na mocy którego Szkoła Podstawowa nr 5 im. B. Malinowskiego przejmie na okres przejściowy nadmiar ucz-

niów ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. J. Korczaka na os. Podgórze. Chodzi o 3 oddziały kl. I i o 1 oddział kl. II. Stało się to możliwe dzięki uzyskaniu przez SP nr 5 dodatkowych pomieszczeń po internacie Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych. Inspektor podjął nadto decyzję

o likwidacji Szkoły Podstawowej dla Pracujących; przy SP nr 4 utrzymany zostanie tylko oddział dla uczniów realizujących program szkoły podstawowej dla pracujących, przeznaczony dla tych, którzy odczuwają trudności w nauce.

Ciężka jest sytuacja w przedszkolach, które dysponują 1.437 miejscami, podczas gdy podań o przyjęcie złożono 1.658. Nie przyjęto

CIĄG DALSZY NA STR. 41



Szkoła Podstawowa na Górnym Borze w Skoczowie wzbogaciła się o 2 segmenty i oddział przedszkolny. • Fot.: Paweł Czupryna.

NOWY OBIEKT OŚWIATOWY

Na rozpoczęcie nowego roku szkolnego budowlani oddali dalsze 4 segmenty Szkoły Podstawowej nr 8 na Górnym Borze w Skoczowie. W segmencie E znajduje się 12 sal lekcyjnych, a w segmencie F, zwanym administracyjno-żywnościowym mieszczą się 2 świetlice, 2 czytelnie, biblioteka, gabinety:

lekarski i stomatologiczny, blok żywieniowy, sekretariat i gabinety dyrektorskie. Znajdzie tam również siedzibę Poradnia Społeczno-Zawodowa. Gotowa jest też przebieżka łącząca przedszkole z segmentem F oraz 4-oddziałowe przedszkole. Do tego ostatniego będzie uczęszczać 140 dzieci, w tym

20 do oddziału „zerowego”. Przedszkolaki mają do dyspozycji m.in. 4 sale dydaktyczne i obszerną salę do zajęć ruchowych.

Obiekty nie byłyby oddane w terminie, gdyby nie pomoc rodziców, głównie z

CIĄG DALSZY NA STR. 21

ROLNICY DOŻYŃKUJĄ



Gazdowie miejsko-gminnych dożynek w Skoczowie Jadwig i Jan Dediowie odbierają bochen chleba wypieczony z tegorocznego zboża. • Fot.: Paweł Czupryna.

Po okresie żniw nastąpił czas dożynek. Na niedzielne święto plonów w Ustroniu przybyła rekordowa ilość rolników i odpoczywających tam wczasowiczów. Był także obecny wojewoda bielski Stanisław Luczkiewicz oraz gospodarze uzdrowiska. Ulicami miasta przejechał koro- wód dożynekowy złożony z ponad 100 maszyn i zaprę- gów. Honory gazdów pełnili Krystyna i Paweł Szwarco- wie z Ustronia-Poniwca. Gos- podarują oni na ok. 10 ha i specjalizują się w hodowli młodego bydła rzeźnego. W parku kuracynym odbyły się występy Zespołu Regionalnego z Zamarsk, a

CIĄG DALSZY NA STR. 21

NA POLACH JUŻ JESIEŃ...

Tydzień temu dobiegły końca żniwa w gm. Hażlach. W ub. piątek skoszone ostatni hektar owsa w Brzezówce. 7 kombajnów miejscowej SKR skosiło zboża z połowy cale- go arealu. Przepracowały one na polach rolników indywi- dualnych 770 godz., natomiast prasy wysokiego zgniotu 407 godz. SKR dostarczał również zboża z poł. do punktów sku- pu. Do zebrania pozostała stoma z kilku ha. Przystąpiono do wapnowania pól. Ostatnio Spółdzielnia otrzymała dodatko- wo 400 t nawozowego wapna tlenkowego. Będzie go można wywieźć ok. 950 t.

RSP „Przyjaźń” w Zamarskach zakończyła zbiór zbóż 10 bm. Spółdzielcy mieli do skoszenia zboża z 55 kawałków, w sumie ze 153 ha. Na polach pracowały 3 kombajny „bizon”, 3 prasy oraz przyczepy samobieżające. Kombajny prze- pracowały także 77 godz. na polach rolników indywidualnych. „Przyjaźń” zebrała 500 t zbóż, które zostaną przeznaczone w całości na paszę. Średnia wydajność 4 zbóż wyniosła 33 q/ha. Największą wydajność uzyskano w pszenicy jarej — 30,7 q/ha.

W czasie żniw przekazano magazyn podłogowy na zimne i ciepłe powietrze o poj. 500 t. Ponadto spółdzielcy dysponu- ją 8 silosami po 30 t. oraz 2 mniejszymi suszarniami podło- gowymi.

Pracownicy RSP przystąpili do wapnowania gleb. Podo- rywkę wykonano na pow. 75 ha a na areale 28 ha zasiano popłony z przeznaczeniem na siew dla kur.

W gm. Hażlach skupiono 235 t rzepaku (103,6 proc.) oraz 376 t zbóż. Do wykonania planu skupu pozostało w gminie jeszcze 14 t.

(kar)

GAZYFIKACJA WSI

Prowadzona jest gazyfikacja wsi Gumien i Iskrzyczyna. Przy tej okazji do gazu nodłaczy się także przysiółek Samłowiec w Koskowicach oraz Chódniki w Dębówcu.

Pracami kierują społeczne komitety.

Inwestycja realizowana jest systemem gospodarczym przy wydatnej pomocy ludności. (cz)

DOWÓD PAMIĘCI

Na mityny poniedziałek, 25 bm., przypadła 95 rocznica u- rodzin wybitnego syna robot- niczej Karwiny (Zaolzie), nau- czyciela i prozaika Gustawa Morcinka.

W związku z rocznicą dele- gacja Miejskiego Komitetu

Stronictwa Demokratycznego w Cieszynie złożyła na miej- scu wiecznego spoczynku au- tora „Ondraszka”, w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym, wiązanki kwia- tów. (m)

ZMIANY KADROWE

Z dniem 1 września w placówkach oświatowych Cieszyna nastąpi kilka zmian kadrowych. W Szkole Pod- stawowej nr 6 funkcję dy- rektora obejmie mgr Piotr Gluchowski. W Szkole Pod- stawowej nr 1 wicedyrektorem została mgr Maria Chle- bek. W Punkcie Filialnym Szkoły Podstawowej nr 1 w Krasnej kierownikiem zo- stała Maria Surowiec. W Przedszkolu nr 6 funkcję dyrektora obejmie Ewa Ko- coń.

W związku z przejściem na emeryturę dotychczasowe- go głównego księgowego „Celmy” Alfreda Mazura funkcję tę powierzono Leo- poldowi Walarusowi — do- tychczasowemu kierowniko- wi Działu Zatrudnienia i Plac w tym przedsiębior- stwie.

Egzekutywa KM PZPR zaopiniowała pozytywnie kandydaturę inż. Leona Białka na stanowisko dy- rektora ds. technicznych ESE „Termika” — dotychczaso- wego kierownika działu pro- dukcji w tej fabryce. (m)

OBRADOWAŁA EGZEKUTYWA

W dniu 25 bm. zebrała się na kolejnym posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie. Wysłuchano informacji o przygotowaniu placówek oświa- towych do rozpoczęcia nowego roku szkolnego, która przedstawił inspektor oświaty i wychowania mgr Joachim Kaluza. Zapoznano się także ze stanem przygotowań do roku szkolnego partyjnego 1986/87. Informację na ten temat złożył kierownik Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowaw- czej, Andrzej Szalho.

Obradom przewodniczył sekretarz KM Karol Dziadurski. (m)

NAJWIĘKSZE OSIEDLE MIESZKANIOWE

Na koniec minionego roku Cieszyn liczył ok. 35,9 tys. mieszkańców. Miasto nie jest już tym, którym było w pierwszych powojennych la- tach; domy jednorodzinne i czynszowe kamienice, które kształtowały jego pejzaż, zo- stały uzupełnione o tzw. blo- ki — wielokondygnacyjne budynki wielorodzinne. Na obrzeżach zwartej zabudowy śródmiejskiej wyrosły nowe osiedla: Mały Jaworowy, Li- burnia, Piastowskie, Podgó- rze. Coraz mniej jest tzw. łuk budowlanych, kureczą się

możliwości powiększania już istniejących osiedli.

W jakim kierunku winien iść dalszy rozwój Cieszyna?

Wybrano dzielnicę Bobrek, onegdaj samodzielną gminę. Koncepcja jego zagospodaro- wania została zatwierdzona przez Wojewódzką Komisję Urbanistyczno-Architekto- niczną w r. 1978, a w rok potem przyjęto opracowane przez „Miestoprojekt” zło- żenia techniczno-ekonomicz- ne.

CIĄG DALSZY NA STR. 21

A. CIENCIAŁA MISTRZEM POLSKI

Adam Cienciała z Cieszyna, reprezentujący Zarząd Wojewódzki LOK w Biel- sku-Białej, został mistrzem Polski w modelach reduk- cyjnych kl. EX. Tytuł wy- walczył na akwencie w Zgie- rzu.

W Świętochłowicach od- były się mistrzostwa kraju w modelach spalinowych. Dobrze spisał się w zawo- dach A. Cienciała, który zo- stał II wicemistrzem Polski. (kot)

WIZYTA MINISTRA

Dnia 20 bm. przebywał na Podbeskidziu minister rolni- ctwa, leśnictwa i gospo- darki żywnościowej Stani- sław Zięba. Zapoznał się m. in. z osiągnięciami naukow- ców Zakładu Biologii Wód PAN w Gelszcu. Ministrowi Ziębie towarzyszył wojewo- da Stanisław Luczkiewicz. (kot)



Jubilat wraz z żoną. • Fot.: Edward Michalak.

L. PASZKIEWICZ MA 100 LAT

100-lecie urodzin obchodził mieszkaniec Brennej Buko- wej Longin Paszkiewicz.

Sędziwy pan urodził się w r. 1886 w Wilnie. Z zawodu jest rusznikarzem. Do Polski sprowadził się w r. 1969. Cieszy się dobrym zdrowiem, dopisują mu wzrok i słuch.

Interesuje się wydarzeniami w kraju i na arenie między- narodowej. Codziennie czyta prasę i ogląda dziennik TV.

L. Paszkiewicz nigdy nie palił, zawsze stronił od alko- holu. Cechuje się poczuciem humoru i sam lubi opowia- dać dowcipy. Ceni czystość, porządek i punktualność. Do- trzymuje słowa.

Zona p. Longina urodziła się w r. 1900. Zawodowo nigdy nie pracowała, prowadząc wzorowo dom. (m)

SZLAK BOJOWY I BATALIONU

JÓZEF MATYSIAK

i zabitych, sam ponosząc stosunkowo niewielkie straty. Dopiero w godzinach popołudniowych dowódca 4 psp, którego sztab znajdował się w gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Bielskiej w Cieszynie, wydał majorowi Perlowi rozkaz wycofania się na prawy brzeg Olzy. Nastąpiło to po wprowadzeniu przez Niemców do walk czołgów i ciężkiej artylerii.

I Batalion był ostatnim polskim oddziałem, który został wycofany z Olzy. Mjr Franciszek Perl, który znalazł się na prawy brzeg Olzy. Nastąpiło to po wprowadzeniu przez Niemców do walk czołgów i ciężkiej artylerii. I Batalion był ostatnim polskim oddziałem, który został wycofany z Olzy. Mjr Franciszek Perl, który znalazł się na prawy brzeg Olzy. Nastąpiło to po wprowadzeniu przez Niemców do walk czołgów i ciężkiej artylerii.

Dopiero koło północy mjr Franciszek Perl doprowadził swój batalion na wyznaczoną linię oporu w Pogórze, skąd przeprowadził skuteczny kontratak na wzgórze Bueze, niszcząc 4 działa daleko wysuniętej baterii wroga. Wieczorem, w dniu 2 września, dołączył do II i III Batalionu 4 psp, które zajmowały stanowiska obronne w okolicy Wapienicy — Bielska.

Dalszy szlak I Batalionu prowadził przez Kety i Wadowice na Kraków, a jego rola polegała na prowadzeniu działań opóźniających. Wykonując rozkaz dowódcy 4 psp, Batalion zajął stanowiska obronne w rejonie wsi Krzywaczka pod Mogielanami, gdzie w ciężkiej walce powstrzymał dalsze posuwanie się wroga. Mimo wprowadzenia przez Niemców do walki ciężkiej artylerii i czołgów, wróg nie zdołał przełamać obronnych pozycji batalionu mjr. F. Perla. W trakcie ciężkich zmagani hitlerowcy stracili 8 czołgów i kilka wozów opancerzonych.

Ponieważ 4 psp groziło okrążenie, zaszła konieczność wycofania się w kierunku Bochni, która była już jednak zajęta przez Niemców. Dowódca Grupy Operacyjnej „Bielsko” gen. bryg. Mieczysław Spiechowicz wydał rozkaz odbicia miasta. 4 psp, w tym I Batalion, wyparł brawurowym atakiem wroga, umożliwiając wycofanie się własnych oddziałów, znajdujących się na zachód od Bochni.

W dalszych działaniach obronnych 4 psp, a w jego składzie I Batalion stoczył ciężkie walki pod Radłowem i Biskupicami o utrzymanie mostu na Dunajcu. W starciu z przeważającymi siłami niemieckiego korpusu pancernego poniosł b. poważne straty w ludziach i w sprzęcie.

Krwawe boje miały miejsce pod Oleszycami. Ciężkie straty ponieśli zarówno Polacy, jak i Niemcy; poległ także dowódca 21 Dywizji Piechoty Górskiej gen. bryg. Józef Kustroń.

Z pamiętnika plut. podchor. Rudolfa Juranka, który był

dowódcą plutonu w I Batalionie 4 psp wynika, że batalion został okrążony przez wroga i nie posiadał amunicji. W tej sytuacji mjr Franciszek Perl podziękował żoł-

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)



Mjr Franciszek Perla.
Rep.: Józef Matysiak

LISTY
REDAKCJI

TRADYCJE
I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Ponad 65-letnie tradycje ma już ustrońska PSS. W okresie międzywojennym silnie były jej powiązania z ruchem robotniczym, zwłaszcza z PPS. Jej podstawowym zadaniem było zaopatrywanie mieszkańców w dobrej jakości towary po cenie kosztów. Jako organizacja gospodarcza robotników udzielała im pomocy w okresie strajków.

Tacy kierownicy sklepów jak Kubala lub Irecki czy sprzedawca Bukowczan cieszyli się szacunkiem i byli wzorem dla młodszych pracowników. Uznanie zyskali przez Czudek, księgowy Lipowczan, Franciszek Zawada z Rady Nadzorczej. Ten ostatni zastąpił w okresie okupacji jako organizator ruchu oporu, a po wojnie był wieloletnim prezesem Spółdzielni.

Ustrońska PSS ma dobrą opinię. Większość jej placówek, zwłaszcza sklep w Polanie, w sąsiedztwie kolejki linowej na Czantorię, ma fachową i uprzejmą obsługę.

Podczas walnego zgromadzenia przedstawicieli w dniu 24 IV dyskutowano szeroko nad najważniejszymi zadaniami spółdzielni. Jako miejscowość czasowo-turystyczna Ustroń musi rozwijać zwłaszcza usługi w zakresie żywienia zbiorowego, w tym sieć stołówek dla uczasowiczów z mniejszych ośrodków i zakwaterowanych w domach prywatnych. Chodzi przede wszystkim o bary mleczne i bary szybkiej obsługi, których niedobór odczuwają przyjeźdźni. Z uwagi na sezonowość napływu klientów niezbędne jest także elastyczne reagowanie na zmieniający się popyt.

Kierunki te będą rozwijane z myślą o konsumentach zarówno miejscowych, jak i przyjeżdżających.

mgr JAN MALYSZ
Ustroń

BĘDZIE REMONT

Odpowiadając na list „Lokatorskie kłopoty” (nr 14) informuję o podjętych w związku z jego treścią działaniach.

Po przeprowadzonej w budynku przy ul. Bielskiej 2 wizji lokalnej zobowiązałem MiPGiM do opracowania dokumentacji na remont w/w budynku i zaplanowanie go na r. 1987. Jednocześnie zobowiązałem służby gospodarki komunalnej do przygotowania budynku do remontu. Sprawę ob. Luber przekazałem do załatwienia Administracji Domów Mieszkaniowych i Sanepidowi w porozumieniu z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami.

inż. EDWARD MATUSZEK
naczelnik miasta Cieszyna

GAZ DLA 2000 DOMOSTW

W 1988 r. zostanie zakończona gazyfikacja Brennej i Górek. W okresie 10 lat z dobrodziejstwa gazu skorzysta 2000 gospodarstw, z tego 1200 w Brennej.

Brenna otrzyma także centralną kotłownię. Skorzystają z niej wszystkie obiekty użyteczności publicznej w centrum miejscowości. W budynku kotłowni zostanie składowana nowa centrala telefoniczna na 2000 numerów. Inwestycja ma kosztować ponad 40 mln zł. W jej realizacji partycypuje resort górnictwa. (cz)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

NAJWIĘKSZE OSIEDLE

ne. Jeszcze później powstał plan realizacyjny, zgodny z ustaleniami planu ogólnego zagospodarowania miasta.

Ogólna powierzchnia przyszłego, największego osiedla mieszkaniowego Cieszyna wyniesie ok. 100 ha. Jego granice wyznaczają w przybliżeniu ul. Zamarska na wschodzie, ul. Przepilińskiego na zachodzie, ul. Stawowa na południu i przyszła obwodnica miasta na północy.

Osiedle zostało podzielone na część wschodnią, obejmującą obszar ok. 55 ha, i część zachodnią, o powierzchni ok. 45 ha. Obydwie części rozdziela potok Sarkandrowiec. Część wschodnią będzie realizował, stosując technologie „Donino” i WK-70, Kombinat Budownictwa Ogólnego „Bielsk” z Bielska-Białej, zaś część zachodnią, stosując segmenty budynków typu MG III, „Fadom” z Zor. Inwestorem zastępczym jest Wojewódzka Dyrekcja Inwe-

stycji w Bielsku-Białej Oddział Rejonowy w Ustroniu.

Część wschodnią osiedla to tereny w rejonie ulic Stawowej, Zamarskiej i połoku Sarkandrowca. Od strony północnej jego granicę stanowią tereny ogródków działkowych. Istniejąca zabudowa jednorodzinna została wzniesiona głównie wzdłuż ulic M. Buczka, Działkowej i Zamarskiej. W części południowej znajduje się na obrzeżach przyszłego osiedla ZTG „Elektrometal”.

Ogółem wzniesione zostaną w części wschodniej 2.093 mieszkania dla ponad 7 tys. osób. Będą to budynki o 3, 5, 7 i 9 kondygnacjach. Prawie 86 proc. mieszkań to M-3 i M-4, reszta M-2 i M-5. Do najważniejszych obiektów towarzyszących będzie należeć szkoła, która pomieszczy w 42 salach i klasach 960 uczniów. W obiekcie zaplanowano 2 sale gimnastyczne. W dwu 4-oddziałowych przedszkolach znajdzie opie-

kę 240 dzieci, a w dwu żłobkach łącznie 150 dzieci. Zaplanowano także urząd pocztowo - telekomunikacyjny i osiedlową świetlicę. Na sieć handlowo-gastronomiczną złożą się restauracja i kawiarnia o pow. ponad 800 m kw., pawilon ogólnospżywczy o pow. ponad 300 m kw. oraz tzw. supersam o pow. 915 m kw.

Świadczeniem usług będą się zajmować: punkt naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego, punkt naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, pralnia i magiel oraz zakład fryzjersko-kosmetyczny. Poza tym zbudowane zostaną drogi, parkingi, place zabaw dla dzieci, ścieżki spacerowe, boiska do gier zespołowych. Na terenach przyległych do żłobków i przedszkoli zostaną wydzielone tereny zieleni parkowej. Na zieleni parkową przeznaczona zostanie dolina Sarkandrowca.

Część zachodnią osiedla bę-

dzie się budować między ul. Nową Sławową od południa, potokiem Liszkowice od wschodu i ul. Przepilińskiego od zachodu. Dolina potoku stanowi naturalny pas zieleni, który zostanie zachowany i przekształcony w park rekreacyjny całej dzielnicy mieszkaniowej. Na terenie przyszłego osiedla występuje rozproszona zabudowa jednorodzinna wyjąwszy ul. Przepilińskiego, gdzie ma ona charakter zwarty. Mieści się tu także kościół wraz z omentarzem, jak również cegielnia z wyrobiskami.

W części zachodniej wzniesionych zostanie 1.107 mieszkań dla ok. 4 tys. osób. Najniższe budynki będą miały 3, a najwyższe 11 kondygnacji. Szkoła podstawowa, o 33 pomieszczeniach do nauki, została przewidziana dla 940 uczniów. W obiekcie znajduje się sala gimnastyczna o wymiarach 15x27 m, boisko do piłki ręcznej, 2 boiska do siatkówki i 3 place rekrea-



Rys. mgr inż. arch. Tadeusz Wolanow

Powstanie polskiego gimnazjum w Cieszyńsku, które otworzyło swoje podwoje 10 października 1895 r., jest zasługą Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego. Podczas jednej z rozmów z Pawłem Stalmachem ks. Jan Sikora, późniejszy kanonik, przedstawił najważniejsze mu spośród cieszyńskich działaczy polskich stosunki narodowościowe i oświatowe na Morawach. „Czesi tamtejsi w takich samych pozostawali warunkach, co i my na Śląsku — przekonywał redaktor „Gwiazdki Cieszyńskiej”. — Dużo w tym kraju było gimnazjów niemieckich. Czesi nie mieli żadnego. Cóż czynić? W celu zebrania odpowiednich funduszy tworzą związek pod nazwą Matka skolska i, dzięki ofiarności ziemian, zakładają od razu czeskie gimnazjum w Otmawie. (...) Założymy więc podobny związek i poczynimy zbierać potrzebne na polskie gimnazjum fundusze”.

Jan Sikora znalazł w redaktorze uważnego i pojętne go słuchacza. „Ksiądz ma rację — przytaknął P. Stalmach. — Tak zrobimy”.

Sprawa oświaty miała dla polskiego stanu posiadania na Śląsku Cieszyńskim znaczenie podstawowe. Wcześniej, od lat czterdziestych, XIX w. miejscowi działacze narodowi skupiali siły na uświadamianiu mieszkańców ich związków z resztą ziem polskich, na tworzeniu instytucjonalnych form samobrony przed wynaradawianiem, na jak najszerszym wykorzystaniu tych możliwości, które stwarzał system parlamentarny w monarchii.

Nie zmarnowano tych kilku dziesięcioleci. W r. 1848, gdy P. Stalmach oświadczył podczas Zjazdu Słowiańskiego w Pradze, że cieszyński działacz czuje się Polakiem, mógł przemawiać tylko w imieniu własnym i tych nielicznych, którzy zdążyli się już oderwać od polskiej historii i kultury. Od tego czasu Polacy ze Śląska Cieszyńskiego zdołali wprowadzić własnych przedstawicieli zarówno do sejmiku krajowego w Oławie, jak i do wiedeńskiej rady państwa. Wielkie wiece patriotyczne, zwane zabawami narodowymi, gromadziły tysiące uczestników. Rozwinęło się polskie czasopiśmiennictwo, uodostępniało, w skromnym co prawda zakresie, polską książkę, stworzono zaledwie polskich organizacji gospodarczych. Przebudziła się narodość cieszyńska wieś. Istniała zatem nadzieja, że



Miło symboliczną wymowę, że obchody 100-lecia Macierzy Ziemi Cieszyńskiej odbyły się m. in. przed gmachem Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego, które kontynuuje tradycję założonego przez Macierz pierwszego gimnazjum. • Fot.: Henryko Tomaszczyk.

JAK RODZIŁO SIĘ GIMNAZJUM?

ROBERT DANIEL

dalszy bieg wypadków potoczył się w kierunku, który wytyczyli i krok po kroku realizowali budziciele polskości z okresu Wiosny Ludów.

Główną zaporę, utrudniającą dalsze postępy procesu uświadamiania narodowego, stanowił właśnie system oświatowy. Ustawa szkolna z 1869 r. ustaliła wprawdzie zasadę, że na poziomie podstawowym nauczanie ma się odbywać w zrozumiałym dla ucznia języku ojczystym, ale już w latach 80. na mocy postanowienia Szkolnej Rady Krajowej w Oławie, formalnie polskie szkoły ludowe stały się utraktywistycznymi i zaczęły w sposób jawny służyć celom germanizacyjnym.

Jeszcze gorsza sytuacja panowała w szkolnictwie ponadpodstawowym, spośród działających na Śląsku Cieszyńskim szkół średnich wszystkie były bowiem niemieckie. Ci rodzice, którzy chcieli zapewnić swoim dzieciom społeczny awans, musieli się liczyć z tym, że będzie to związane z koniecznością przejścia do obcego kręgu kulturowego. „Kto z polskiej wsi wyszedł — pisał Jan Stanisław Bystron — nie wrócił do niej, a już w żadnym wypadku nie wrócił Polakiem”.

Pierwszym i najważniejszym zadaniem, które sobie postawili twórcy Macierzy, stało się zatem utworzenie polskiego gimnazjum. Sprawa okazała się jednak trud-

na. Przez wiele lat najważniejszą barierą stanowił brak środków. Polaków ze Śląska Cieszyńskiego, którzy należeli do warstw ekonomicznie upośledzonych, nie było stać na większy wysiłek finansowy. Zwrócono się zatem do rodaków ze wszystkich zaborów i z zagranicy.

Spodziewana pomoc napływała, ale Stalmach był niecierpliwy. Więcej — spodziewał się zwłaszcza po Galicji. Kiedy nie skutkowały inne argumenty, ukuł tezę o szczególnej roli Cieszyńskiego jako sąsiedzi, którzy broni Galicję przed postępnymi germanizacją. „My po latach niewiele bez wyższej szkoły zginęliśmy — straszyl sąsiadów zza Białki — a wówczas germanizm bezpośrednio oddziaływać zaczyna na nich...”.

Kłopoty finansowe bynajmniej nie wyczerpywały trudności. Im bliższa była perspektywa otwarcia gimnazjum, tym silniejsze stawało się niemieckie przeciwdziałanie. Szkalowały inicjatorów i próbowali ośmieszyć zamiar utworzenia polskiej szkoły niemiecka „Silesia” i renegaci „Nowy Czas”. Superintendent kościoła ewangelicko-augsburskiego ks. dr Teodor Haase wezwał rads gminne do uchwalenia protestów przeciw otwarciu szkoły. Robiło, co mogło, zaniepokojone

postępnymi polskości niemieckie mieszczaństwo. Mnożyły przeszkody władze oświatowe.

Na nie się to wszystko jednak zdało. Na kilka dni przed 10-leciem powstania Macierzy, 10 października 1895 r., wystrzaliły z młodzieży oznajmiły otwarcie polskiego gimnazjum w Cieszyńsku.

Niemcy nadal nie składali jednak broni. Uzyskanie najpierw tzw. prawa publiczności, a później upaństwowienie szkoły wymagało aż 8 lat. Atakowano w tym czasie Macierz i kierownictwo szkoły z różnych pozycji. „Nowy Czas” przestrzegał, że świadectwo ukończenia gimnazjum będzie bezwartościowym świstkiem papieru. „Ruch Katolicki” zarzucił Macierzy i dyrekcji gimnazjum szafowanie społecznym groszem i niegospodarność. Socjaliści wreszcie mieli Macierzy za złe, że poświęca tyle starań gimnazjum zamiast zakładać szkoły ludowe.

Placówka przetrwała jednak wszystkie trudności i stała się prawdziwą kuźnią polskości na Śląsku Cieszyńskim.

WSPÓŁCZESNOŚĆ SZKOŁY

Spadkobiercą pierwszego polskiego gimnazjum w Cieszyńsku jest Zespół Szkół im. A. Osuchowskiego, w którego skład wchodzi od 1979 r. — Liceum Ogólnokształcące oraz Liceum Medyczne. W 27 oddziałach zdobywa wykształcenie średnio 700 uczniów. Zespół dysponuje pracownikami matematyczną, fizyczną, języków rosyjskiego i angielskiego, chemiczną, języka polskiego, geografii, biologiczną, muzyczną, historyczną, pielęgnarską i wychowania technicznego. Dorobek szkoły i ziemi cieszyńskiej przedstawia izba pamięci. Bogatym księgozbiorem dysponuje szkolna biblioteka, która prenumeruje ok. 60 tytułów czasopism. W internacie przy ul. ks. J. Świążego mieszka w większości uczennice Liceum Medycznego. Samorząd placówki urządza liczne imprezy kulturalne, wydaje również „Głos Internatu”.

Do olimpiad przedmiotowych szkoła przygotowała już ok. 700 uczniów, spośród których dyplomy laureatów bądź finalistów uzyskało w ostatnim 10-leciu 19 uczestników. Od kilku lat uczniowie LO biorą udział w eliminacjach Wojewódzkiego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, który jest przeznaczony w zasadzie dla młodzieży ze szkół technicznych. W 1979 r. uczniowie uzyskali I miejsce w ogólnopolskim konkursie „Nowocześnie w szkole”. Młodzież LO uczestniczy także w eliminacjach wojewódzkich Młodzieżowego Turnieju Wiedzy Filozoficznej. Przed 2 lata I miejsce uzyskała E. Tyrań a III — E. Zielenka. Największe osiągnięcia w przygotowaniu uczniów do olimpiad i konkursów uzyskali tacy pedagodzy, jak: mgr Alojzy Duda (chemia), mgr Henryk Mróz (geografia), mgr Jerzy Habryka, mgr Urszula Klemczak i mgr Władysław Nadarzyński (fizyka), mgr Maria Wojačka i mgr Zdzisław Buczek (matematyka), mgr Edward Ciehy (wychowanie techniczne), mgr Emilia Pawlaczki i mgr Krystyna Janik (biologia), mgr Aniela Cienciała, mgr Helena Duda i mgr Renata Mrózek (język polski), dr Halina Jędras i mgr Mateusz Czupryna (propedeutyka filozofii).

Dowodem wysokiego poziomu nauczania jest fakt, że średnio 70-80 proc. absolwentów przyjmowana jest na studia wyższe. Świadczy też o tym liczne listy pochwalne rektoratów wyższych uczelni w związku z b. dobrym przygotowaniem absolwentów do egzaminów wstępnych. Tak np. w dniu 9 X 1975 r. rektor Politechniki Śląskiej wysłał do dyrekcji LO pismo nast. treści:

„Z prawdziwą przyjemnością zawiadamiam, że absolwenci Waszego Liceum: Józef Paszka, Bogusław Krzywoń, Ewa Stesłowicz, Tomasz Guńka uzyskali na egzaminie wstępnym na pierwszy rok studiów najwyższe oceny. Świadczy to niewątpliwie zarówno o uzdolnieniu i pracowitości zdających, jak i właściwym przygotowaniu ich przez Dyrekcję szkoły i Grono Pedagogiczne do studiów wyższych. W związku z tym składam Dyrekcji Szkoły oraz Gronu Pedagogicznemu serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszej współpracy w przygotowaniu wysoko kwalifikowanych kadr dla naszej gospodarki narodowej”.

W Liceum Ogólnokształcącym działają liczne organizacje społeczne i młodzieżowe. Szkolne Koło ZSMP jest uważane za najlepsze w Cieszyńsku. Od 1980 r. jego członkowie uzyskują czołowe miejsca w wojewódzkich eliminacjach Turnieju Wiedzy Filozoficznej. W br. dwu uczniów zakwalifikowało się do eliminacji centralnych. VII Szczęp ZHP im. Szarych Szeregów skupia 3 drużyny starszoharcerskie. W 1980 r. został uhonorowany za swoje osiągnięcia sztandarem. Koło PCK zdobyło w 1984 r. puchar w Wojewódzkim Konkursie Eskulapiady, Koło LOP — II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Wiedzy Ekologicznej, a Szkolny Klub Sportowy propozyc Zarządu Głównego Szkolnych Zespołów Sportowych.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

aż 221 dzieci. Rodzice ponad połowy z nich, dokładnie 121, zwrócili się do działającej przy Wydziale Oświaty Komisji Odwoławczej, która podjęła decyzję o dodatkowym zakwalifikowaniu 37 dzieci. Bezwzględny priorytet mają dzieci matek pracujących zawodowo, matek samotnych a także dzieci z rodzin wielodzietnych.

W szkołach podstawowych i w przedszkolach zatrudnionych będzie ponad 300 nauczycieli w pełnym wymiarze i ok. 90 w niepełnym wymiarze zajęć. Wolne miejsca pracy istnieją w SP nr 1, 3, 4 i 5 oraz w przedszkolach nr 3, 7, 15, 16 i 17.

Kwotę 12 mln zł przeznaczono na remonty kapitalne, którymi objęto SP nr 1 i SP nr 4. W tej pierwszej prowadzona jest, w ramach czynu społecznego, rozbudowa. Prace budowlane prowadzi brygada remontowo-budowlana LKS „Beskid” z Brennej. Wykonano dotąd wykopy pod fundamenty, rozbiorę starych murów i kanałów.

Szeroki jest zakres remontów bieżących, które wykonywane w SP nr 2, 3, 4, 5 i 6, w Punkcie Filialnym w Krasnej oraz w przedszkolach nr 2, 8, 9, 12, 13, 15 i 18. W szkołach wydatkowane na ten cel 5,5 mln, a w przedszkolach 3,204 tys. zł. Przedszkolu nr 7 pomogła w pracach remontowych „Celma”. Przedszkolu nr 1 przyszedł z pomocą „Zampol”.

Przedszkolu nr 5 — „Polwid” a Przedszkolu nr 17 — „Polifarb”.

W br. nastąpiła wyraźna poprawa zopatrzenia w podręczniki. Wyjawszy książeczkę „Mam 6 lat” i niektóre pozycje dla kl. I, IV i VIII podręczniki znalazły się już w rękach uczniów. W r. szkolnym 1986/87 pełne komplety nowych podręczników wprowadzono w klasach I, IV i VI, zaś w kl. VIII podręczniki jęz. rosyjskiego, historii, geografii, fizyki, chemii i przysposobienia obronnego. Dla kl. I szkół ponadpodstawowych zostaną wydane suplementy dopełniające podręczniki w nowe treści wprowadzone do programów jęz. polskiego, historii i geografii.

Wcale nie jest zaopatrzenie w artykuły papiernicze, przybory oraz odzież szkolną. Stopień pokrycia potrzeb w zakresie brulionów wynosi od 80 do 100 proc., w zakresie bloków rysunkowych, kredek i papieru kolorowego od 80 do 95 proc. Oprócz artykułów krajowych są dostępne kredki, plastelina, piórnik i pióra z importu. Pod dostatkiem jest fartuchów szkolnych i tornistrów, natomiast zapotrzebowanie na obuwie tekstylno-gumowe zostało pokryte w ok. 80 proc.

Do 6 września sklepy papiernicze przy pl. Inwalidów Wojennych i Starym Targu pracować będą w wydłużonym czasie pracy a także w wolne soboty. Konfekcję uczniowską sprzedaje się na specjalnych stoiskach w Do-

WYŻE DEMOGRAFICZNY

mu Towarowym i w Domu Dziecka.

W poniedziałek w SP w Kończycach W. odbyło się wspólne posiedzenie Egzekutywy KG PZPR i Prezydium GRN w Hażlachu. Oceniono stan przygotowań placówek oświatowo-wychowawczych do nowego roku szkolnego. W posiedzeniu, które prowadził I sekretarz KG PZPR Antoni Cimech, uczestniczyli m.in. kierownik ROPP Tadeusz Kisiali i przewodn. GRN Bronisław Urbaczka.

Jak wynika z informacji złożonej przez gminnego inspektora oświaty i wychowania Danutę Witoszkę, w gm. Hażlach znajdują się 4 szkoły podstawowe, punkt filialny w Rudniku oraz 4 przedszkola. Do „podstawówek” będzie uczęszczać blisko 1000 uczniów, do 4 oddziałów „zerowych” 114 dzieci, a do przedszkoli 174. Wyjawszy szkołę w Pogwizdowie, dzieci uczęszczać będą na jedną zmianę. Mają do dyspozycji 3 świetlice szkolne (Pogwizdów, Kończyce W., Zamarski). Dożywianiem ośmiem się 275 uczniów, a akcją „szklanka mleka” ok. 500.

Kadrę pedagogiczną tworzy 60 nauczycieli (40 posiada wyższe wykształcenie), a w przedszkolach 9 nauczycielek. W szkołach obsada jest niepełna. W Zamarskich

i w Kończycach W. brakuje nauczycieli do nauczania kultury fizycznej, w Pogwizdowie nauczyciela z zakresu przygotowania technicznego.

W okresie wakacji naprawiono instalację elektryczną i odgromową we wszystkich placówkach oświatowo-wychowawczych. Ponadto w Kończycach W. ukończono remont kapitalny dachu, konserwację rynien, malowanie sali gimnastycznej, w Hażlachu wymalowano salę oddziału przedszkolnego i oodłogi w salach lekcyjnych, natomiast w Zamarskich wykonano remont kapitalny dachu, wymalowano kuchnię i stołówkę oraz ukończono prace związane z gazyfikacją placówki. W przedszkolu w Pogwizdowie wyremontowano dach, instalację wodną oraz wymalowano wszystkie pomieszczenia. Prace te, nie licząc materiałów, pochłonęły ponad 2 mln zł.

Placówkom szkolnym przychodzi z pomocą miejscowe zakłady pracy. Na wyróżnienie zasługują załogi SKR Hażlach i RSP „Przyjaźń” Zamarski.

Jak stwierdził przedstawiciel Komisji Oświaty, Kultury i Sportu GRN Tadeusz Tomica, jej członkowie przeprowadzili ostatnio kontrolę wszystkich placówek oświatowych. Są one prawidłowo przygotowane do nowego roku szkolnego.

Przedstawiciel Kuratorium Oświaty i Wychowania Henryk Prochaczek, stwierdził, iż hażlaska oświata otrzymała wysoką ocenę. Poziom nauczania jest zadowalający, o czym świadczy m. in. fakt, że ok. 40 proc. absolwentów zdaje egzaminy do szkół średnich. Uczniowie z Zamarskich uzyskują wysokie lokaty w olimpiadach z chemii, biologii i matematyki, a z Kończyc W. — z biologii.

Dyskutanci domagali się przydziału podrobów dla stołówek przedszkolnych i szkolnych, wskazywali na powiększenie się grupy dzieci z wadami postawy oraz kierowanych na badania do Poradni Społeczno-Zawodowej. Wiele krytycznych uwag padło pod adresem cieszyńskiej PKS, która uszczupla ilość kursów autobusowych. Np. dzieci z Hażlach mają trudności z dotarciem na czas do szkoły. Z powrotem muszą oczekiwać na autobus 2-3 godz., a szkoła nie dysponuje stołówką ani świetlicą. O tych problemach mówili m. in. Edward Kajzar, Rafał Oktawiec, Stanisława Kula, Cecylia Łasut, Eugeniusz Szutek i Teresa Skrzypecka. (kar)

W Zebrzydowicach zostały objęte remontem wszystkie szkoły podstawowe. Wydatkowane na ten cel ok. 4 mln zł. Kadrę pedagogiczną uzupełnili absolwenci wyższych uczelni, w tym AWF. Wła-

dze gminy zapewniły im mieszkania w Domu Nauczycieli w Kończycach Małych.

Potrzeby w zakresie podręczników zostały pokryte w ok. 75 proc. Artykuły papiernicze i przybory szkolne zostały przekazane przez GS spółdzielniom uczniowskim.

W Skoczowie prowadzono intensywne prace remontowo-konserwatorskie. W SP nr 1 dokonano modernizacji bloku żywienia, naprawy dachu i części stolarki okiennej. W SP nr 3 wymieniono instalację wodno-kanalizacyjną, kafelki w sanitariatach, dokonano malowania pomieszczeń. W SP nr 5 naprawiono dach, dokonano remontu bloku żywienia i zamontowano nowe meble. W SP nr 7 w Pogwizdowie zostały uzupełnione środki zewnętrzne. Środki budżetowe zostały uzyskane z przez fundusze uzyskane z zakładów MERA w Krakowie i z huty „Warszawa”, które korzystają z obiektów oświatowych dla urządzania letniego wypoczynku dzieci pracowników.

Skoczowska oświata odczuwa braki wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, zwłaszcza w zakresie języka polskiego, biologii i geografii.

W Brennej zakończono prace remontowo-konserwatorskie już przed wakacjami. W stanie surowym gotowym jest rozbudowana SP nr 1. Podręczniki i przybory szkolne będą rozprowadzane przez spółdzielnię uczniowską. (GG)

CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

PIEKARZE

ci okupić musiał beczułką piwa lub... roczną podróżą. Po wyzwoleniu urządził na swój koszt dla wszystkich mistrzów tradycyjną „swacynę”.

W r. 1804 działało w Cieszyńsku 28 piekarzy i ich

liczba była zwykle wysoka. W r. 1906, kiedy powstało widoczne na fot. godło, pracowało 18 piekarzy.

Tekst:
MARIUSZ MAKOWSKI

Zdjęcia:
DOMINIK DUBIEL



SZLAK BOJOWY

Krzyżem Orderu Virtuti Militari IV klasy (złoty). Dowódcą Armii „Kraków” odznaczony został sztabier 4 Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszyńsku, jako jedyny spośród pułków Armii „Kraków” w Cieszyńsku, który walczył w wojnie polsko-rosyjskiej.

Na całym szlaku bojowym kampanii wrześniowej cieszyński podhalańczyk pozostawił liczne mogiły, w których spoczywają ciała żołnierzy z okolic Cieszyńska, Bielska, Żywca, Podhala, Nowosądecka. Spośród ponad

3 tys. młodych ludzi — bo tyle liczyła jednostka — poległo i zmarło od ran 560 osób, tj. ok. 18 proc.

Warto dodać, że sztabier 4 Pułku Strzelców Podhalańskich został zakopany i do dziś nie udało się go odnaleźć.

JÓZEF MATYSIAK

Józef MATYSIAK, mieszkający w Cieszyńsku, jest b. żołnierzem Września i b. podhalańczykiem. Zrobił wyjątkowo wiele w zakresie dokumentacji chwalebnych dzieł i psp w Cieszyńsku i dla integracji pozostałych przy życiu podhalańczyków. Został odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari V klasy.

POWSTAJE GALERIA

Dariusz ORSZULIK zamierzał utworzyć przed kilku laty izbę regionalną. Skończyło się niestety na planach. Obecnie postanowił uruchomić galerię, którą umieści w nowo budowanym domu w Skoczowie. Stała ekspozycja będzie obrazować ginącą architekturę beskidzka.

Poza wystawami w galerii odbywać się będą cykliczne spotkania artystów ludowych z profesjonalistami. (KT)

WYSTAWA GRAFIKI

W budynku Filii Uniwersyte tu Śląskiego przy ul. Bielskiej 62 w Cieszyńsku otwarto in-



teresującą wystawę ze zbiorów Międzynarodowego Biennale Grafiki w Krakowie. Jest ekspozycja 35 grafik reprezentatywnych dla różnych obszarów kulturowych i środowisk twórczych. Wystawa daje wgląd w tendencje sztuki współczesnej. Jej organizatorem jest Biuro Wystaw Artystycznych w Bielsku-Białej przy współudziale Wydziału Plastycznego UŚ.

Jest czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków, w godz. od 11 do 17. (a)

„FAFIK” WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ

W sobotę, 6 września, o godz. 11 i 13 filmem dla dzieci „Superpotwór” prod. japońskiej oraz filmem Andrzeja Munka „Faszerka” we wtorek, 9 IX, o godz. 15.15, wznawia działalność — po przerwie wakacyjnej — Dyskusyjny Klub Filmowy „Fafik” w Cieszyńsku.

Repertuar filmów do końca br. i informacje organizacyjne znajdują się w gablotce k/kina „Piast” w Cieszyńsku. (cz)

WYRÓŻNIENIE „FORMACJI”

Przydział Zarządu Głównego ZSMP przyznało zespołowi biuletynu ZSMP „Formacja” wyróżnienie honorowe. Biuletyn wydawany jest przez Klub Młodych „Exodus” w Mniehu. Dotychczas członkowie Młodzieżowej Wszechnicy Dziennikarskiej z Mniehu wydali 22 numery pisma. (kot)

INFORMATOR

PIĄTEK, 29 VIII.
Sabiny, Jana

1901 — Urodził się w Krakowie Adam Ciompa — literat, malarz, twórca witraży w kościołach ewangelickich w Bystrzycy i w Wiśle. Zginął tragicznie 6 VIII 1935 r. w Tatrach.

SOBOTA, 30 VIII.
(wolno)

Gaudencji, Róży, Feliksa, Zdzisława

NIEDZIELA, 31 VIII.
Izabeli, Pauliny, Rajmunda

PONIEDZIAŁEK, 1 IX.
Beatrycze, Bronisławy, Idziego

Wielko dło ziemi i obito wygoda, jak na święty Idzi pogoda.

Jak je Idziego, to idź słońce na niego.

WTOREK, 2 IX.
Jana, Juliana, Seweryna, Stefana

1891 — Założenie gniazda „Sokola” w Cieszyńsku.
1911 — Zmarł Jerzy Badura — pastor ewangelicki na Górnym Śląsku, wydawca „Nowin Śląskich”. Urodził się 4 III 1845 r. w Drogomyślu.

Dom Narodowy Cieszyń. godz. 18 — spotkanie z uczestnikami wyprawy TPPI — „India 86”. W programie koloryt przeżycia z Bombaju, Ajanty, Ełory i Goa.
Polski Związek Niewido-

mych, godz. 15 — program muzyczny w wyk. Bogdana Wawrzeczki na inaugurację nowego roku k.o.

ŚRODA, 3 IX.

Doroty, Izabeli, Grzegorza, Szymona

CZWARTEK, 4 IX.
Lindy, Rozalii, Róży

KINA

CIESZYŃ — PIĄST — do 31 „Szaleństwa” panny Ewy (pol. b.o.), „Piramida strachu” (USA — 12), „Piramida strachu” (USA — 12).

ISTERNA — OLZA — 30-31 „Rycerz ezerowego serduska” (pol. b.o.), „Złota róża” (rum. 12), 3-4 „Christine” (USA — 18).

STRUMIEN — WISŁA — 30-31 „Błękitny grom” (USA — 15), 1-30 września — nieczynne.

SKOJCZÓW — PODHAŁE — 29-4 „Podróż pana Kleksa” (pol. b.o.), „Zagadka nieśmiertelności” (ang. 18), 5-7 „Kim jest ten człowiek” (pol. 15).

USTRÓŃ — UCIECHA — 29-3 „I oto przyszedł Bum-ba” (radz. b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 5-10 „Skorumpowani” (franc. 15).

WISŁA — MARZENIE — do 29 „Dżony i Arnika” (węg. b.o.), „Skorumpowani” (franc. 15), 30-5 „Głupcy z Kosmosu” (ang. 12).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA — 29 — „Imperium kontratakujące” (USA, 12), 30-31 „Ultimatum” (pol. 15), 3-7 „Błękitny grom” (USA 15).

ZIELONE KASZTANY

Film Wojciecha Flwka, adresowany przede wszystkim do młodych widzów wchodzących w okres dojrzalszości. Ukazuje rasy, na jakie nastolatki czy młodzi mogą natrafić w szkole, w domu czy w grupie rówieśniczej.

Bohaterami „Zielonych kasztanów” są dziewczęta i chłopcy ostatnich klas szkoły podstawowej i pierwszych klas szkoły średniej. Marek, czołowy pilkarz szkolnej drużyny, przeżywa uczuciowe rozterki. Nie może zapomnieć tajemniczej dziewczyny z tramwaju, a jednocześnie umawia się z koleżanką ze szkoły. Dochodzą do tego komplikacje rodzinne...

Film ukazuje określone dylematy moralne, opowiada o odpowiedzialności za siebie i za innych. Byłoby najlepiej, gdyby obejrzały go wspólnie całe rodziny. Miłość i pierwsze poważne decyzje szesnastolatków to przecież sprawy, które mogą zainteresować wszystkich a nie tylko przedstawicieli tej generacji. Grają: Monika Alwasiak, Marek Herbiak, Ewa Wiśniewska, Janusz Paluszkievicz, Tomasz Herka, Jan Jankowski, Agnieszka Skubisz, Anna Zagożdżon Zdzisław Wardejn, Witold Mlynarczyk i in.

NA CIESZYŃSKĄ NOTĘ

W ZIELONYM LESIE

Na skraju w zielonym lesie
ciszsza woda, rozrywka sie.
Joch w te wode patrzala,
mój wiónek tam widziala.
Mój wiónek marnie ginie,
jako listek na dębinie,
mój wiónek zielony
przez syneczka skradziony.

TELEWIZJA

leria 37 milionów. 14.00 Magazyn polonijny. 15.05 Schnitzler — Literatura (teatr). 16.10 Promocje. 16.40 Studio Sport. 19.10 Z kamerą wśród zwierząt. 20.00 Zamienie mieszkanie (film kub.). 21.30 Czes. 22.20 Mistrzostwa I.A. 23.20 Idzie morderca (fr. film krym.).

KATOWICE II: 16.30 Inspekcja Pana Anatola (film pol.). 17.50 Wiecienia Ludmiły Górczenko. 18.00 Gość Dwójki. 19.00 Na bezdrożach Amazonii. 20.00 Wielkie meze. 21.00 Góralskie tańce. 21.30 Tydzień w polityce. 21.40 Moje szalone życie (film USA). 22.40 Studio Hi-Fi.

OSTRAWA I: 9.00 Pionierska jaskółka. 10.10 Biała ciemność (słow. film). 12.00 Azykut. 13.00 Muzyka dla uciechy. 13.40 Herkulanki (film NRD). 14.00 Wyścig w slalomie wodnym. 15.00 Pr. muz.-rozr. 15.40 Komik i jego świat. 16.10 Z gór, lasów i łąk. 16.35 Hitzarada (pr. muz.-rozr.). 17.35 Kamilla z kokardą (3 — ser.). 18.30 Studio Jezerka. 19.10 Wiad. międzynarod. 20.00 Wielki Program Rewiowy TV NRD. 22.00 Baka-larze nt. Ach. ta mechanizacja, automatyzacja... 23.20 Bramki-P+S. 23.35 Dróznik (ang. film).

OSTRAWA II: 16.10 Na scenie! (3 — ser. NRD). 17.15 Rzeź-biarz J. Horejc. 17.50 Me w I.A. 20.55 W kręgu (teatr). 22.00 Mlynarka z Granady (melodie z onetretki). 22.50 Zawody na żu-żlu.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00. Koniec wakacji (film pol.). 10.35 SOS z gór, lasów i łąk. 11.25 Zawód: Oficer śledczy. 12.30 Muzyczny portret. 13.10 Siedem Anten.

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.25 Zwierzyna. 16.55. Kino. Zwierzyna (Przyjaciele Zielonej Polny). 17.15 Teleexpress. 18.00 Dolina

wej (1 — fr. ser. dok.). 19.20 Przeboje Dwójki. 20.00 Maszta-lerze (rep. film.). 20.30 Libijska panorama. 21.30 Zwyczajny fa-zyzm (film radz.).

OSTRAWA I: 9.20 Sygnał (teatr TV). 16.30 MS w siatk. kobiet (CSRS — BRL). 20.00 Na linii startu (film TV USA). 21.00 O Kosmosie. 21.40 Muzyka z respirium.

OSTRAWA II: 17.10 Studio KOLEGA. 18.20 Gener. r. 2000. 20.00 TKM. 22.10 Gurący wiatr (3).

ŚRODA

KATOWICE I: 9.30 Domator. 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Obcy w domu. 11.25 Przyjemne z pożytecznym. 11.50 O grzeźno-ści polsku. 16.25 Krag — mag. harcerzy. 16.50 Tik-Tak. 17.15 Teleexpress. 17.30 Losowa-nie Express i Super Lotka. 17.50 Rozmowa o przyszłości. 18.30 Dolina Topoli. 19.10 Ar-chiwum XX wieku. 20.15 Obcy w domu (pol. film.). 21.30 Żni-wa 86. 22.05 Kronika pływającej Warszawy. 22.30 Letnie Wlecz-o-ry Muzyczne.

KATOWICE II: 17.30 Pół go-dziny dla rodziny. 18.00 Pr. lok. 18.30 Kto to powiedział — tele-turcja. 19.00 Przeboje Dwójki. 20.00 w Senegalu i w Togo. 20.45 Zgodnie z moim sumieniem. 21.35 Studio sport. 22.35 Strz-nicy echa (widowisko publ.). 23.05 Muzyka na dobranoc.

OSTRAWA I: 9.50 Na linii startu (film TV USA). 11.20 Videostop. 20.00 Amok (film. prod. marq.). 22.05 Petra za-pruska (pr. rozr.).

OSTRAWA II: 17.30 Jano Eyre (ser. czes. TV). 18.20 Wy-prawy szlakiem wiedzy. 20.00 MS w siatk. kob. (CSRS — Ka-nada). 22.10 Gurący wiatr (4).

CZWARTEK

KATOWICE I: 9.00 Domator. 10.10 Mały ptałwał wielkiego miasta. 11.05 Szkoła dla rodziców. 11.20 Wakacyjna apteczka. 11.30 Polski Wrzesień. 16.05 Ma-tura z pejzażu. 16.50 Był sobie Kosmos (ser. franc.). 17.15 Tele-express. 17.30 Patrol. 18.00 Do-lina Topoli. 18.30 Sonda. 19.10 Encyklopedia Kultury Pol-skiej. 20.15 Mały ptałwał wiel-kiego miasta (ser. czes.). 21.30 Interstudio. 22.10 Baw mnie, czyli rzecz o kształtowaniu gu-stów.

KATOWICE II: 17.30 Pół go-dziny dla rodziny (Joanna wy-chodzi za mąż). 18.00 Progr. lok. 18.30 Anatomia ilgowej pil-ki nożnej. 20.00 Rep. film. 20.15 Variete, variete. 20.40 Festiwal im. H. Wieniawskiego. 21.10 Kabaret (film USA).

OSTRAWA I: 9.20 Amok (film pr. marq.). 16.40 Pr. przyr. 20.00 Trąbka dla Majoranka (kom. TV czes.). 21.00 Dziecko na osiedlu. 21.40 Auto-moto-re-wia. 22.20 Czar folkloru.

OSTRAWA II: 17.00 Filmy dla dzieci. 18.00 Niebieskie gwiazdy (film pr. czw.). 20.00 MS w siatk. kob. (CSRS — Korea). 22.10 Koledzy (teatr TV RFN).

SPRZEDAM Fiat 126p, rocznik 1978, Cieszyn, tel. 22998, 36571

SPRZEDAM Fiat 126p, po remoncie, Skoczów, tel. 2645, 36578

SPRZEDAM Mercedesa 250S (wersja amerykańska), z silnikiem 190D w całości lub na części, lub zamienię na Nysę, Mikołajec, Wisła Mała k/Strumienia, Pawła 28, 36576

SKODĘ 100S w dobrym stanie zamienię na Żuk lub sprzedam, Wisła — Czarne, Osiedle Wątrobne 1, 36572

SPRZEDAM Wartburga rocznik 1982, Hańbówce 79, telefon grzeźniowski Skoczów 2931, 36563

SPRZEDAM Moskwicza 407 w całości lub na części, Nowak, Cieszyn, Waryńskiego 4/13, po 18.00, 36580

SPRZEDAM pilnie Moskwicza 412 (stan dobry) oraz motocykl WSK 175 po wypadku, przebieg 3000 km, Skoczów, Szewczyka 29 C/31, 36582

SPRZEDAM ciągnik typ SAM oraz Fiat 125p (karoseria do remontu), Polok Janusz Łączka 9, 36570

SPRZEDAM ciągnik SAM, silnik andrychowski, Wisła Głęboce, Osiedle Kobyla S, 36586

SPRZEDAM komputer „Commodore” z magnetofonem, Cieszyn, tel. 24586, po godz. 16.00, 36591

SPRZEDAM dom (stare budownictwo) w Strumieniu, ul. Poczta 24, Knieżyk, Wisła — Mała, Borsuków 6, 36584

SPRZEDAM gospodarstwo 1,75 ha wraz ze starym zabudowaniem przy ul. Złotnej, Wiadomość: Cieszyn, Waryńskiego 2/19, 36564

SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 1000 m kw. z prawem zabudowy w Hańbachu, Oferta 134 Głos Ziemi Cieszyńskiej, 36573

SPRZEDAM ogród 0,22 ha z prawem budowy domu gospodarczego i myjnię do naczyń kuchennych, Cieszyn, skr. poczt. 132, 36581

CIESZYŃ Mieszkanie spółdzielcze M-3, 38 m kw., CO, IV piętro (windy) zamienię na większe na parterze, może być stare budownictwo w Cieszynie, Telefon Cieszyn, 21531, 36583

SPRZEDAM trzy rodziny przezele w ul. Dąbki, Albert Gumola, Pruchna 110, 36588

SPRZEDAM szczeniata rasy mały Munsterlander, Wisła, tel. 8643, 36552

SPRZEDAM konstrukcję namiotu foliowego 6x30 m, Maciej Orkan, Zamarski 137, lub Cieszyn, skrytka pocztowa 208, 36566

SPRZEDAM tunel foliowy 6x20, rozbiórny, Oferta 134 Głos Ziemi Cieszyńskiej, 36568

SPRZEDAM pompe do gnojówki z mieszalnikami PWR-300, Mikołajec, Wisła Mała k/Strumienia, ul. Nad Jeziorcem 2, 36575

KUPIĘ forsyty bukowe 70-tel. sronowane, Skoczów, tel. 2719, 36507

ZAGINĄŁ pies wilez, czarny, podpalany, Wiadomość: Cieszyn, Lipowa 28a, tel. 21289, 36589

BIENIKOWANIE opon do samochodów Tarpan, Żuk, Nysa, Mercedes oraz wszystkich osobowych, Kąspska, Mikołajec — Mokre, ul. Wojska Polskiego 1 (P-18), tel. 262565, we wn. 127, w soboty i niedziele Brenna 508, 36574

NOWO OTWARTY zakład branży montażu i naprawianiu RTV poleca swoje usługi, Skoczów, Sportowa 2, tel. 2645, w godz. 9.00—17.00, 36578

UCZNIĄ przyjeżdżając z wszystkich miast, wulkankatorstwo — Banot Skoczów, ul. Zamkowa 5, 036531

ZATRUDNIĘ pracowników, emerytów i uczniów do warsztatu lakierniczego, Strumień, ul. Brodeckiego 7a, tel. 224, 036513

KOMPUTEROWA prognoza życia, biohoroskop zgodności partnerskiej, biorytm — podstawowe, sekundyne otrzymasz błyskawicznie przesyłając dwie daty urodzenia, „Biorytm”, 78-600 Wałcz, skrytka 91, 270p

KOMPUTEROWY biohoroskop partnerski „Biorytm” 64-578 Pila, skrytka 181, Przechowywanie danych urodzenia, 281p

ORKAN Maciej zamieszkały Zamarski 137 ogłasza zagubienie prawa jazdy kategorii A, B, 36565

BUSIN Stanisław, zamieszkały Skoczów, Mickiewicza 28 ogłasza zagubienie prawa jazdy kategorii A, B, 36576

KIEROWNICTWO ZAKŁADU PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W USTRONIU

zawiadamia, że posiada na składzie większą ilość

zrzyn opałowych

po przystępnej cenie.

SPRZEDAŻ CODZIENNIE OD GODZ. 7 DO 15. 373kr

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” GOLESZÓW-HAŹLACH Z SIEDZIBĄ W CIESZYŃNIE

zatrudni

na korzystnych warunkach
w nowo wybudowanej piekarni w Hańbachu:

- KIEROWNIKA PIEKARNI
- PIEKARZY
- POMOCNIKÓW PIEKARZY

Spółdzielnia zapewni
dobre warunki socjalne dla załogi.

Informacji udziela Zarząd GS,
Cieszyn, plac Inwalidów Wojennych 1. 386kr



BIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

KIEROWNICTWO ODCINKA ROBÓT NR 2
W CIESZYŃNIE

zatrudni natychmiast:

- monterów instalacji sanitarnych
- pomocników monterów
- spawaczy gazowych

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie
się w Kierownictwie Odcinka Robót
nr 2 w Cieszynie, ul. Stawowa 25A, telefon 223-35. 362kr



PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W SKOCZOWIE, UL. SARKANDRA 9

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących jednostek
taboru samochodowego:

1. Syrena 105 B, nr rej. BBA 840H, nr podwozia 12494, rok prod. 1982, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza I przet. 135.000 zł, II przet. 80.000 zł
2. Star 26, nr rej. BBA 388H, nr podwozia 59971, rok prod. 1979, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza I przet. 250.000 zł, II przet. 160.000 zł
3. Star 28, nr rej. BBA 925S, nr podwozia 82827, rok prod. 1978, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza I przet. 200.000 zł, II przet. 125.000 zł
4. Star 26, nr rej. BBA 143H, nr podwozia 49918, rok prod. 1974, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza I przet. 200.000 zł, II przet. 125.000 zł
5. Star 28 bez silnika, nr rej. BBA 375H, nr podwozia 83703, rok prod. 1978, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza I przet. 153.000 zł, II przet. 80.000 zł
6. koparka „Białorus” PE 08, nr rej. 955M, nr podwozia ZUMZ 225993, rok prod. 1982, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza I przet. 400.000 zł, II przet. 250.000 zł

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej danej jednostki w kasie Przedsiębiorstwa od godziny 8 do 13, najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy można oglądać w bazie przedsiębiorstwa przy ul. Krzywej 4 w Skoczowie, w godzinach od 8 do 14.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od ukazania się ogłoszenia w prasie (licząc dzień druku jako pierwszy) o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Sarkandra 9 w Skoczowie. W przypadku przypadającego w tym dniu dnia wolnego od pracy przetarg odbędzie się w najbliższym dniu roboczym.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 12 tego samego dnia, w tym samym miejscu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 367kr

CEMENTOWNIA „GOLESZÓW” W GOLESZOWIE

sprzeda

ŻUŻEL WIELKOPIECOWY

w cenie 396 zł
za 1 tonę.

Żużel ten nadaje się
do celów
budowlanych.

Informacji udziela
Dział Zaopatrzenia. 381kr

URZĄD MIASTA I GMINY W STRUMIENIU

informuje rolników
miasta i gminy,
iż wydawane są

LEGITYMACJE UBEZPIECZENIOWE

uprawniające
do świadczeń
leczniczych.

W związku z tym prosi
się o zgłaszanie rolników
po odbiór legitymacji
wraz z dowodem osobistym i fotografią o formacie 45 x 63 mm.

Dotychczasowe zaświadczenia zachowują ważność do 31.12.1986 roku, zgodnie z zarządzeniem nr 12 Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 26.05.1986 r. 374kr

REJONOWY UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP W CIESZYŃNIE

OGŁASZA ZAPISY na:

- DWULETNI KURS PRZYGOTOWAWCZY DO EGZAMINU EKSTERNISTYCZNEGO z zakresu liceum ogólnokształcącego
- KURSY BHP I INNE wg zapotrzebowania zakładów pracy

oraz na następujące formy szkoleń:

- JĘZYKI OBCE
- KIEROWNIKÓW ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH
- KIEROWNIKÓW PUNKTÓW SPRZEDAŻY DETALICZNEJ działających na zasadach agencji

Informacji udziela i zapisy przyjmuje
Rejonowy Uniwersytet Robotniczy ZSMP
Cieszyn, Kochanowskiego 7, tel. 202-96,
codziennie od 9 do 16. 388kr



ZAKŁAD KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO „OŚWIATA”

ORGANIZUJE NASTĘPUJĄCE KURSY

w Ustroniu, ul. Piękna 8 (os. XXX-lecie PRL), tel. 25-42

- palacz kotłowy (kotły wodne, parowe na paliwo stałe i gazowe),
- mechaników urządzeń chłodniczych (kursy przyuczające i kwalifikacyjno-mistrzowskie),
- kierowników zakładów gastronomicznych i agentów handlowych (dających uprawnienia do prowadzenia zakładów gastronomicznych, malej gastronomii oraz placówek handlowych),
- kucharza — kelnera (kurs kwalifikacyjno-mistrzowski),
- języka niemieckiego i angielskiego (dla początkujących i zaawansowanych),
- języka angielskiego dla dzieci klas I-8;

w Skoczowie, ul. Szewczyka, tel. 25-42
Zespół Szkół Zawodowych (poprzednia siedziba na ul. Mickiewicza)

- kursy kwalifikacyjno-mistrzowskie zawodach budowlanych i mechanicznych;

w Skoczowie — Dom Kultury FSM, tel. 29-61

- samochodowy kat. B,
- na kartę woźnicy, kartę rowerową,
- kroju i szycia;

w Wiśle — Liceum Ogólnokształcące, tel. 25-44

- kroju i szycia (rozpoczęcie i zakończenie 01.09.86, godz. 16),
- palacza kotłowego (kotły wodne, parowe na paliwo stałe i gazowe);

w Cieszynie — Zespół Szkół Zawodowych, ul. Frysztańska, tel. 216-65

- samochodowy kat. B,
- kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych,
- spawania elektrycznego i gazowego;

Informacji udzielają oraz zapisy przyjmują w/w ośrodki.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

● Powołano Komitet Honorowy Obchodów XX-lecia PPR. W jego skład weszli: Antoni Huczek, Janina Łabudkova, Wincenty Zajac, Stanisław Duda, Paweł Zmolek, Karol Zielonka, Franciszek Zawada, Oswald Szurek, Emanuel Kowal, Stanisław Szczotka, Jan Chodura, Ryszard Gustab, Józef Nowak, Józef Wardas, Rudolf Pszczółka, Franciszek Heglasz, Władysław Golik, Alojzy Sosna, Dominik Nedza, Bolesław Stanek, Ludwik Lanc i Paweł Berek.

● W 90 proc. zostało pokryte zapotrzebowanie na podręczniki dla szkół podstawowych i ogólnokształcących. Resztę miały uzupełnić podręczniki używane. Dobrze było również zaopatrzenie w zeszyty i przybory szkolne. Brakowało biuły.

● W obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych przodowały Chybie, Strumień-Miasto i Ustron, największe zaległości miały natomiast Istebna i Jaworzynka.

● Średnia wydajność zbóż wyniosła w powiecie 18-19 q/ha i była o ponad 20 proc. wyższa niż w r. 1960. W szeregu miejscowości odbyły się już obchody dożynkowe. Tuż po omłotach zaczęło dostarczać zboże do uspołeczniionych punktów skupu. W realizacji obowiązkowych dostaw najlepsze wyniki uzyskał Goleśzów.

● Został oddany do użytku pierwszy blok Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyn”

nianka” u zbiegu ulic Bobreckiej i Dzierżyńskiego. W bloku znalazły się 74 izby mieszkalne a na parterze pomieszczenia sklepowe.

● W Godziszowie odbył się pierwszy w województwie pokaz „sztucznego” suszenia siana.

● Kierownikiem Klubu Spółdzielców w Cieszynie został Konrad Doktor.

● Radni Rady Narodowej Osiedla Wisła-Uzdrowisko oraz Gromadzkiej Rady Narodowej w Wiśle przyjęli jednogłośnie uchwałę w sprawie połączenia obydwu jednostek administracyjnych. W sesji GRN uczestniczyli sekretarz propagandy KP PZPR Oswald Szurek i sekretarz PPRN Władysław Golik.

● Komendant Powiatowej Komendy MO Ryszard Gustab awansował do stopnia majora.

● PWRN w Katowicach podjęło uchwałę, która zmniejszyła dopuszczalną powierzchnię użytkową domów jednorodzinnych do 85 m kw.

● Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe w Cieszynie przekazało nieodpłatnie OSP w Kończycach Wielkich samochód „chevrolet”.

● W czynie społecznym mieszkańcy zostali odbudowywać most na Piotrowce w Kończycach Małych.

● GRN w Pastwiskach odrzuciła po raz drugi (po raz pierwszy miało to miejsce w r. 1957) projekt przyłączenia gromady do Cieszyna.

● 35-lecie pracy społecznej obchodził działacz sportowy Adolf Kantor „Boiko”.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Kobieta w stroju cieszynskim, nieślusnie zwanym wałaskim. Zwraca uwagę ciemny „szpyncer”. Stanowił on wierzchnią część stroju, był sztyt z sukna, watowany, sięgał do pasa. Przekładany kolnierz odsłaniał białą koszulkę, tzw. kabotkę. Rękawy „szpyncera” są u góry paszerzone, by magły pomieścić bufiaste rękawy kabotki. ● Fot.: Archiwum.

OD CIESZYNA DO... CIESZYNA

JERZY BEREK

Studia (Wydział Prawa UJ) byłem zmuszony przerwać już w kwietniu 1938 r. Szukałem pracy zarobkowej, a na razie pracowałem społecznie jako sekretarz Zarządu Głównego Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Sila”. Do moich zadań należało obsługa zebrań w powiecie cieszynskim, organizowanie szkoleń oraz współredagowanie i kolportaż wydawanej na Zaolziu „Oświaty”.

Po wkroczeniu polskich wojsk — co, jak wiadomo, zbiegło się w czasie z zajmowaniem przez Hitlera Szwajcarii — zapanowała na Zaolziu swoista rozbieżność. Polskie organizacje nie zostały wpisane do rejestru, ale wszystkie musiały się rejestrować. Liczne i aktywne lewicy. Dotyczyło to nie tylko „Sily”, ale i polskich komunistów z Karolem Sliwką na czele.

Już w kilka tygodni po ogłoszeniu obowiązku rejestracji zjechali do Karwiny przywódcy PPS. Byli K. Pluzak, M. Niedziałkowski, Z. Zaremba, D. Klukszyński i kilku innych. Oczywiście byli też działacze związkowi i młodzieżowi z Katowic, Bielska, Cieszyna i Karwiny. Organizatorem konferencji był Centralny Komitet Wykonawczy PPS. Po kilku godzinach obrad postanowiono, że nie będziemy się rejestrować. Po prostu każda organizacja w Polsce wyznaczy swoich pełnomocników, którzy przejmą ogniwa bratnich związków, legalizując je w ten sposób. Nie musimy dodawać, że nie było komu zalegalizować polskich komunistów spod znaku KPCZ...

Konferencja karwińska wyznaczyła mnie, jako jednego z pełnomocników „Sily”, do załatwienia sprawy organizacyjnych. Byłem najmłodszy, no i nigdzie nie pracowałem. Jeździłem więc od kół do kół.

Dnia 26 marca odbył się w Stonawie walny zjazd „Sily”. W nowo wybranym zarządzie, którego przewodniczącym został prof. Józef Badura, powierzono mi funkcję sekretarza zapewniając jednocześnie w każdym lokale: w Karwinie, gdzie pełniłem dyżury w piątek i w sobotę, w Cieszynie w piątek i w sobotę, w Hohenegierze, gdzie dyżurowałem w pozostałe dni.

Ale świat wokół nas się szybko zmieniał. Dnia 14 marca 1939 r. Słowacja ogłosiła „niepodległość”, a następnego dnia hitlerowskie wojska przystąpiły do zajmowania pozostałych ziem dawnej Czechosłowacji. W kilka dni później, 22 marca, Niemcy zajęli Kraj. W miesiąc później, 28 kwietnia, Hitler wyparł, a w miesiąc później, 28 kwietnia, Hitler wyparł, a w miesiąc później, 28 kwietnia, Hitler wyparł...

Przystąpiłem do porządkowania biblioteki należącej do rozważanego w wyniku Anschlussu polskiego poselstwa w Wiedniu. Majątek przekazano polskiemu poselstwu w Wiedniu. Majątek przekazano polskiemu poselstwu w Wiedniu. Majątek przekazano polskiemu poselstwu w Wiedniu.

Przebiegał on w sposób niezwykle trudny. Zainteresowałem się szczególnie wydawnictwami „Kolejarz” i „Kolejnik”, który przestudiowałem gruntownie. Znalazłem w ten sposób nie tylko idee, ale i praktykę. Wiedziałem, że to wielki wpływ na życie i pracę mojej organizacji. Wywarło to wielki wpływ na moje poglądy i postawę. Po przegłębieniu zapisków spóźniejszych rolniczej. Wywarło to wielki wpływ na moje poglądy i postawę. Po przegłębieniu zapisków spóźniejszych rolniczej.

Pewnego dnia z początkiem kwietnia do lokalu przy ul. Hohenegiera 4 przyszedł mężczyzna w mundurze kolejarskim w wieku ok. 40 lat i oświadczył, że mnie zna z Krakowa, wie też wiele o mojej osobie. Znam go z Krakowa, wie też wiele o mojej osobie. Znam go z Krakowa, wie też wiele o mojej osobie.

— Jest tajemnicza organizacja — mówił — która ma w sobie socjalistyczne i niemieckie. Ty będziesz stał w jednym ogniu tego łańcucha.

„Kolejarz” (taki był pseudonim mojego gościa) przyniósł z sobą pierwszą przesyłkę. Do końca października 1939 r. przesyłał mi 5, a odebrałem 3. Dwie paczki oraz koperty z okazowymi ulotkami trzymałem w szafce koło okna.

Po zajęciu Czech przez Niemców przez granicę między Polską a Niemcami. Byli wśród nich austriacy i słowacy. Byli także ludzie innych narodowości. Polacy, którzy schronili się wcześniej w Czechosłowacji, „Kolejarz” Witos. Głównym organizatorem kwatery w Katowicach był polski kolejarz. Wspomniany kwatery w Katowicach był polski kolejarz.

Przebiegał on w sposób niezwykle trudny. Zainteresowałem się szczególnie wydawnictwami „Kolejarz” i „Kolejnik”, który przestudiowałem gruntownie. Znalazłem w ten sposób nie tylko idee, ale i praktykę. Wiedziałem, że to wielki wpływ na życie i pracę mojej organizacji. Wywarło to wielki wpływ na moje poglądy i postawę. Po przegłębieniu zapisków spóźniejszych rolniczej.

Kupiliśmy je tylko dla kilku osób. Kilka osób adresów nie wykorzystanych kwatery leżało w biurku.

AMATORSKA FOTOGRAFIA

Wojewódzki Dom Kultury zorganizował Przegląd Amatorskiej Fotografii Artystycznej. Ponad 20 amatorów-fotografów zgłosiło 239 zdjęć. Wśród nagrodzonych znaleźli się również autorzy zdjęć z naszego regionu. Dwie II nagrody otrzymali Piotr BOROWICZ i Tadeusz

MACIEJCIK z Cieszyna, a wyróżnienie otrzymał prezes Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego Dominik DUBIEL.

Najciekawsze prace można będzie oglądać pod koniec br. w Bielskiej Galerii Fotografii. (kot)

ZAPISY DO ZESPOŁÓW

Klub „Ruch” nr 114 w Skoczowie prowadzi zapisy dzieci i młodzieży do zespołów. Do teatryku „Przy Kawi” przyjmuje się dzieci w wieku 9-14 lat, a do kabaretu „Szewczyk” młodzież do lat 16.

Zapisy przyjmuje do 5 IX kierownik klubu „Ruchu” na os. Szewczyka od godz. 15 do 20. (kot)

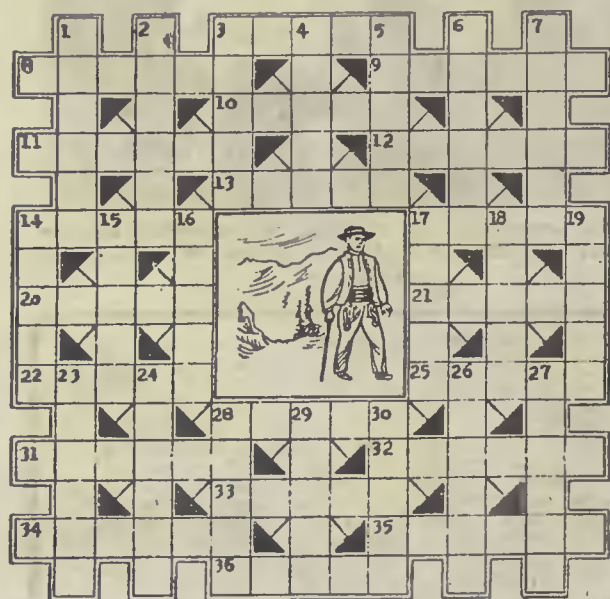
KRZYŻÓWKA

PUZUMU: 3. tłuszcz zajęczy, 8. długi pies, 9. największa pustynia, 10. kawon, 11. pierwszy polski dyrektor Szpitala Śląskiego w Cieszynie, 12. stanowisko myślistwskie, 13. gość z niebios, 14. inacej resort, 17. pałac sultana, 20. zagadka obrazkowa, 31. dyscyplina, 22. dawna gra w karty, 25. buźra śnieżna na Syberii, 23. flamiaster, 31. kopiec upamiętniający jakieś wydarzenie, 22. śmierć pozorna, 33. obraz prawosławny, 34. republika w Jugosławii, 35. marowa figura, 36. owoc palmy.

krownia, 7. wieś w woj. bielskim odznaczona Krzyżem Partyzanckim, 14. twarde gatunek węgla kamiennego, 15. aromatyczna przyprawa kuchenna, 16. poeta ziemi cieszynskiej, 17. oddziela piętra, 18. redaktor pierwszych na Śląsku Cieszyńskim pism polskich „Równość”, „Robotnik Śląski”, 19. namiot mongolski, 23. talizman, maskotka, 24. miejscowość w woj. bielskim znana ze stadniny koni, 26. uzdrowisko nad Wisłą, 27. część stroju ludowego, 28. pozostaje po ściętych drzewie, 29. naczynie na konfitury, 30. na początku każdego ujęcia filmowego. (MIECZ i LAMA)

**ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 32 (1296)**

Walaszka, ładowacz, szwaczka, karczmarz. **NAGRODĘ** książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Bolesław Wilk z Bielska-Białej.



OGRÓDEK NA BALKONIE

Nasze betonowe osiedla wcale nie muszą być szare. Z takiego założenia wychadzą mieszkańcy niektórych bloków, którzy przy pomocy balkonów chcą użyć nieco ponury krajobraz naszych miast. Należy do nich małżeństwo emerytów, państwa Bartkowiaków, mieszkających na os. Mały Jaworawy w Cieszynie. Na zdjęciu ich pięknie ukwiecony balkon. ● Fot.: Jacek Góralik.



— Jak go był młody, to jak się dziatka ha gańbiła, to się czyrwiniła.
— A teraz ni?
— A teraz się dziatka ha gańbi, jak się czyrwiniła.

— Franciek przechodził koło Wisły i uwidził. Jak się kiersy łopi. Nie namyślił się długo, jyny skoczył do wody i wyprągnął faceta.

— Dobył wóm pięćsetkę — prawi uratowany — ale móm jyny tysiączkę.

— W takim razie niech pan skoczy jeszcze raz, a jo pana zaś uratuję.

— Dostawisz listy z zagranicy?

— Dostawóm.

— A czy wyisz, że każdy list musisz otworzyć?

— Czemu?

— Bo skąd bydziesz wiedział, że tam nie było dolarów?

JAK MO CZŁOWIEK PECHA, TO GO WYKÓNCZY AJI BŁECHA.

BUDOWA PAWILONU

Trwają prace przy budowie pawilonu handlowego w Jaworzynie. Nowa placówka rozwiąże, wieloletnie problemy z siecią handlową wsi i umożliwi skupienie w

jednym miejscu podstawowych stoisk, rozlokowanych dotychczas w prywatnych domach.

Prace budowlane nadzorowane przez GS „Samopomoc Chłopska” w Istebnej zostaną zakończone pod koniec przyszłego roku. (E)

OGÓLNOPOLSKA INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO

Uroczystym przemarszem uczniów z Zespołu Szkół im. A. Osuchowskiego do Teatru im. A. Mickiewicza rozpoczęła się w ub. poniedziałek w Cieszynie ogólnopolska inauguracja roku szkolnego. Widownia teatru została wypełniona do ostatniego miejsca uczniami szkoły, której zasług dla oświaty na Śląsku Cieszyńskim nie można przecenić. Zespół Szkół im. A. Osuchowskiego jest, jak wiadomo, kontynuatorem tradycji założonego przez Mocierz Szkolną w październiku 1895 r. Gimnazjum Polskiego.

Wśród gości obecni byli wysocy przedstawiciele władz państwowych, na czele z ministrem oświaty i wychowania Joanną Michałowską-Gumowską, I sekretarzem KW PZPR w Bielsku-Białej Stanisławem Habczykiem i wojewodą bielskim Stanisławem Luczkiewiczem. Rozpoczynający inaugurację kura tor oświaty i wychowania w Bielsku-Białej Józef Bązek powtórzył także: z-cę kierownika Wydziału Nauki, Oświaty i Postępu Nauki PZPR - Technicznego KC Jerzego Filipiaka, kierownika Wydziału Gospodarki Wewnętrznej KC PZPR Antoniego Górne go, kierownika Wydziału Polityki Społecznej - Kultu ralnei CK SD Andrzeja Chabina, z-cę kierownika Wydziału Oświaty NK ZSL Krzysztofa Bazziaka, se kretarza ZG ZNP Zbigniewa Ciurpke, naczelnika Główniej Kwatery ZHP, harcmistrza PL Ryszarda Wosińskiego, sekretarza ZK ZSMP Leszka Ruckiego, prezesa WK ZSL w Bielsku-Białej Michała Aleksandra Jure, przewod niczącego WRN Jana Kny cia, przewodniczącego RW PRON Bogusława Ilermana i prezesa Zarządu Okręgu ZNP Teresę Hozacz. Obecni byli także przedstawiciele



Przemawia minister oświaty i wychowania dr Joanna Michałowska-Gumowska.



Goście z Warszawy w towarzystwie gospodarzy województwa podczas inauguracji w cieszyńskim Teatrze im. A. Mickiewicza. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ

WIELKI FESTYN MACIERZY

Wszyscy, którzy uczestni czyli w ubiegłorocznym fes tywie Macierzy wiedzą, że była to impreza w pełni u da. Zapotrzebowanie na ten rodzaj spędzenia czasu jest duże, mało — panuje na festynie swego rodzaju „ciężkość”, jako że tradycja małego powojennym nie- ma zniknął.

Innowacja tegorocznego festynu MZC polega m. in. na tym, że zostanie urzą dzony na rynku, a więc na centralnym placu miasta.

(CIAŁ DALSZY NA STR. 2)

O SYTUACJI RYNKOWEJ

Tematem ostatniego plenarnego posiedzenia Miejskiego Komitetu SD, w którym uczestniczył członek Prezydium WK ZNP Janusz Janusz, była sytuacja na miejscowym rynku zaopatrzeniowym. Kierownik Wydziału Handlu i Usług MiG Irena Cienciała powiedziała o aktywności skoczowskich jednostek kowej podstawowych, dzięki której doprowadzono do równowagi ryn- art. elektrycznych i meblarskiej są aktualnie nadwyżki bardzo niekorzystna sytuacja utrzymuje się nadal w butelek i opakowań szklanych.

Plenum przyjęło rezolucję Franciszka Rybickiego z fun- kcyj sekretarza MK i wybrało na to stanowisko Józefa Ka- (cz)

M. HANACZEK PONOWNIE MISTRZEM POLSKI

Na torze crossowym w Czerwionce od- było się ostatnia eliminacja motocrossa- wych mistrzostw Polski. W punktacji zes- polowej Klub Motorowy Cieszyn uplaso- wał się na V pozycji.

W kl. 50 ccm enduro Franciszek Sto- szek zajął 16 i 14 miejsce, w kl. 50 ccm sport Janusz Opiola był 9 i 12, Ryszard Słozek 14 i 17, Mariusz Bobrzyk dwu- krotnie 16.

W kl. 125 ccm Andrzej Tomiczek za- jał 9 i 12, a Bronisław Heller 10 i 11 miejsce.

W kl. 250 ccm Józef Stachoń był 5 i 9, Mirosław Wawrzyszczak 20, a II biegu nie ukończył.

Najciekawsza walka toczyła się w „pięćsetkach”. Mirosław Hanaczek zajął 2 i 3 miejsce, które wystarczyły mu do zdobycia kolejnego, drugiego tytułu mo- tocrossowego mistrza Polski. Drugi nasz reprezentant, Stanisław Brzezina został sklasyfikowany na 7 i 11 miejscu.

W punktacji zespołowej mistrzostw Polski zwyciężył po raz pierwszy Gór- nik Czerwionka, gromadząc 1.961 pkt. Crossowy Klub Motorowy Cieszyn z dorobkiem 903 pkt. zostali sklasyfiko- wani na wysokim, IV miejscu.

(DOKONCZENIE NA STR. 1)

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.405 EGZ. • NR INDEKSU 35929

CZY ZOSTANĄ DOTRZYMANE TERMINY?

POSTĘPUJE ROZBUDOWA SZPITALA

Odwiedziliśmy obiekty rozbudowującego się Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Wszystkie usterki budowlane, które jeszcze nie tak dawno bulwersowały społeczeństwo, zosta- ły usunięte. Prace montażowe pawilonu diagnostyczno- zabiegowego jak również roboty wykończeniowe pawilonu łóżkowego przebiegają raczej planowo, co nie oznacza iż bez trudności i przeszkód.

Pawilon łóżkowy, obliczo- ny na 305 pacjentów, ma powierzchnię blisko 50 tys. m kw. Od dłuższego czasu obiekt jest gotowy w stanie surowym. Obecnie wykony- wane są prace wykończe- niowe, m. in. tynki wew- nętrzne, izolacja, wentyla- cja. Oprócz brygad ustroń- skiego „Budopolu” praca- tutaj również załogi „Bepi-

su”, bielskiego „Montoru” Gliwickiego Przedsiębior- stwa Instalacji Elektrycz- nych oraz Woj. Przedsię- biorstwa Robót Inżynieri- nych z Cieszyna. To ostat- nie wykonuje kanalizację deszczową i sanitarną. W niedługim czasie wejdą też na budowę brygady Bytom- skiego Przedsiębiorstwa Ro- bót Elewacyjnych. W stanie

gotowym jest stacja trans- formatorowa. „Elektromon- taż” dokonuje obecnie jej wyposażenia i podłączenia do sieci.

Pod koniec br. przekazane zostaną inwestorowi 2 kon- dygnacje; następne kondy- gnacje będą przekazywane sukcesywnie do końca czerwca 1987 r.

Do tego czasu należy wy- konać wiele prac towarzy- szących. Trzeba wybudować łącznik komunikacyjny po- między pawilonem łóżko- wym a chirurgicznym, któ- ry do oddania pawilonu

(CIAŁ DALSZY NA STR. 2)

WZOROWI SPÓŁDZIELCY

Po raz 35 obchodzili w ub. sobotę tradycyjne święto pionów spółdzielcy z deho- wickiej „Zgody”. Podczas uroczystości jubileuszowych przewodniczący GRN Stani- sław Kubielus przekazał na ręce prezesa RSI Tadeusza Gorgosza sztandar i fundo- waną przez Gminną Radę Narodową, a posel na Sejm, wiceprzewodniczący WRN Bolesław Doktor udekorował go odznaką Za Zasługi dla Województwa Bielskiego. Za- słudzeni spółdzielcy otrzymali wysokie odznaczenia. Wice- wojewoda Michał Krzyśko uhonorował długoletniego prezesa „Zgody” b. posła na Sejm Alojzego Bilkę Krzy- żem Oficerskim OOP, a wice- prezesa Spółdzielni Jana Gajdźcę Srebrnym Krzyżem Zasługi. Odznaki Za Zasłu- gi dla Woj. Bielskiego otrzy- mali: Alojzy Nawrat i Emi- lia Pupek.

Sekretarz Rady Centralne- go Związku RSP Paweł Ja- (CIAŁ DALSZY NA STR. 2)



Posel na Sejm PRL Bolesław Doktor dekoruje sztandar RSP odznaką Za Zasługi dla Woj. Bielskiego. • Fot.: Paweł Czupryna

CIESZYŃSKI ODDZIAŁ RSW NAJLEPSZY

Ostatnio Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki Katowice ogłosiło wyniki współzawodnictwa pomiędzy Oddziałami RSW „Prasa—Książka—Ruch” za 1985 r. Sukces odniosła zało- ga Oddziału RSW Cieszyn, zajmując ze 148 pkt. I miej- sce. Cieszyński Oddział wy- przedził oddziały z Kłobucka (121 pkt.) i Oświęcimia (114 pkt.). (r)

OŚWIATOWE KONTO

Już blisko 1,6 mln zł znaj- duje się na koncie Narodo- wego Czynu Pomocy Szkole w Dębowcu. Największe su- my wpłynęły z 3 znajdują- cych się w gminie rolniczych spółdzielni produkcyjnych. W br. wpłacono na cele oświa- towe ponad 850 tys. zł. M. in. RSP „Wyzwolenie” w Si- moradzu przekazała 500 tys. zł, a Rada Sołecka z Iskrzycz- ni i tamtejszy LKS po 100 tys. zł.



Dwukrotny mistrz Polski w „pięćsetkach”, Mirosław Hanaczek. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

POZDROWIENIA Z IRKUCKA

Pod adresem Zarządu Miejskiego TPPR w Cieszynie napłynęła depesza wyśtosowana przez Oddział Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, w której czytamy m.in.:

„Przesyłamy Wam serdeczne pozdrowienia i życzenia osiągnięć w owocnej działalności dla dobra polskiego narodu, pomyślniej realizacji programu partii przyjętego na X Zjeździe PZPR.

Historycznie ukształtowane więzi narodów polskiego i narodów radzieckich, więzi Syberii i Polski są wieczne żywe.

Życzymy Wam pokojowego nieba i niezłomnego sojuszu oraz braterstwa naszych narodów”.

Tekst został podpisany przez sekretarza odpowiedzialnego Oddziału TPRI w Irkucku G. I. Bonarienkę.

BAWIMY SIĘ NA OSIEDLU

Przy ul. Waniolki w Cieszynie SM „Cieszyńianka” oraz Rada Osiedla „Pogórze” organizują III Festyn Osiedlowy. Odbędzie się on 13 bm. w godz. 12–22.

Zapewniono bogaty program dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zapowiada się pożyteczna zabawa. (o)



Fot.: Henryko Tomaszczyk

TROJACZKOM NADANO IMIONA

Dnio 31 VIII cieszyńskie trojaczki obchodziły pierwsze urodziny. W wigilię rocznicy, 30 VIII odbyła się w Urzędzie Stonu Cywilnego uroczystość nadania imion. W pięknej sali ślubów zgromadzili się członkowie rodziny, przedstawiciele zakładów pracy rodziców trojaczek, ZSMP i Przedszkole nr 4. Obecny był także nocelnik miasto Edward Motuszek.

Uroczystość prowadziła kierowniczka USC Krystyna Janota-Mazur. Przyjmując trojaczki do grona obywateli Cieszyna przypomniała rodzicom o ich społecznym obowiązku wychowania dzieci na dobrych ludzi i miłujących swą ziemię rodziną i język ojczysty Polaków. Rodzice Beata i Jacek Juroszkowie złożyli uroczyste przyrzeczenie, po czym trojaczki, którym nadano imiona Łukasz, Franciszek, Mariusz Antoni i Mo-

nika Anna, zostały wpisane do Księgi Pamiątkowej m. Cieszyna.

Radosnym aktem uroczystości było wręczenie rodzicom przez Naczelnika Miasta symbolicznego klucza do przynależnego im na okres przejściowy 2-pokojowego mieszkania. „Nasza ambicją jest — powiedział K. Matusek — by młodzież wyrastała w godziwych warunkach. Zdajemy sobie bowiem sprawę, iż warunki, w jakich dojrzewają

dzieci, rzutują później na całe ich dorosłe życie”. Z tych samych założeń wychodził także zatrudniający ojca trojaczek Główny Urząd Cel, który dokonał wpłaty na mieszkanie docelowe, oraz SM „Cieszyńianka”, która poza kolejnością wpisała rodzinę Juroszków w poczet swoich członków.

Na zakończenie uroczystości, przedstawiciele zakładów pracy zatrudniających rodziców złożyli trojaczkom gratulacje oraz wręczyli im urodzinowe prezenty. Aktu tego dokonał: dyrektor Urzędu Celnego w Cieszynie, Mieczysław Pietroszek oraz zastępca dyrektora „Juwenii” w Cieszynie, Władysław Górniok. Za pomoc i wsparcie podziękował ołtarz trojaczek. Jacek Juroszek. (kk)

ŻNIWA I WYPOCZYNEK

Ocenie przebiegu żniw i letniego wypoczynku młodzieży było głównie poświęcone posiedzenie Egzekutywy KG PZPR w Golezowiu.

Informację o przebiegu żniw złożyli naczelnik gminy Jan Szwierczak i prezes SKR Jan Bialoń. Wynika z niej, że dobry stan zasiewów i sprzyjająca pogoda pozwoliły na wcześniejsze rozpoczęcie żniw i sprawniejszy zbiór. W gospodarce indywidualnej brało udział w żniwach 7 kombajnów i 8 pras zbierających. Praca SKR była na ogół dobrze zorganizowana. Sprawdzało się ustanowienie w niektórych sołectwach dysponentów sprzętu. Ekipy remontowe szybko i sprawnie usuwały awarie.

Egzekutywa wyraziła podziękowanie wszystkim pracownikom SKR a zwłaszcza kombajnistom, remontowcom, załogom gospodarstw uspołecznionych i jednostek obsługujących rolnictwo, jak również rolnikom indywidualnym.

Krytycznie oceniono natomiast jakość sprzętu żniw-

nego. Niedawno zakupiony przez SKR kombajn miał wadę, która stała się przyczyną 2 awarii. Niesolidną jakość i wady montażowe mają ciągniki Ursus C-360 i C-363.

Poddano krytyce stan magazynu skupu zboża i nawozowego. Przeciokający dach jest powodem powstawania strat. Elementy do budowy wiaty na towary masowe rdzewieją od wielu lat. Wystąpiły ponadto braki w zaopatrzeniu, np. w pieczywo, opatrzeniu, wodę mineralną. Niemleko, wode mineralną. Rytmiczne były dostawy.

Na koloniach i obozach wędrownych na terenie gminy przebywało 603 dzieci z Bydgoszczy, Gdańska, Katowic, Kalisza, Krakowa, Łodzi, Wrocławia. Zapewniono im dobre warunki wypoczynku i bogaty program działalności wychowawczej. Kolonie były wizytowane przez miejscowe władze.

Z gminy Golezów skorzystało ze zorganizowanego wypoczynku 300 dzieci, z czego 18 uczestniczyło w obozie wędrownym na Mazurach, zorganizowanym przez ZGn. TPD. (K-r)

„CIESZYŃIANKA” WYCHOWUJE

SM „Cieszyńianka” prowadzi szeroką działalność społeczną-wychowawczą. Dysponuje 4 świetlicami osiedlowymi (ul. Polna 3, Waniolki 10, Świerczewskiego 29 i Hajmka 17) oraz 19 placami zabaw. Wszystkie świetlice są umeblowane oraz wyposażone w sprzęt sportowo-turystyczny, audiowizualny, materiały do zajęć plastycznych, gry stolikowe oraz w czasopisma i książki.

Bogata jest działalność imprezowa. „Cieszyńianka” organizuje m.in. spartakiady, osiedlowe festyny, zawody sportowe dla dzieci i młodzieży w piłce nożnej, koszykówkę, ping-ponga, szachy, szachmaty, wioślarstwo i w narciarstwie, grydy sprzętu turystycznego, dyskoteki dla młodzieży, zabawy dla dzieci, wycieczki rowerowe i piesze oraz liczne wystawy. m. in. rzeźby, grafiki, fotografii czy hobby-tów. (kol)

WIELKI FESTYN

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Jan Gruchel). Orkiestra będzie dyrygował J. Gruchel. O godz. 10.40 przejdzie p. l. Janusz Smietana, który poprowadzi zakładową orkiestrę dętą KWK „XXX-lecia PRL”. W programie „Brasil” Borosso-Scheffera. „Gisela” w oprac. S. Bujara oraz uwertura do opery „Nabuchodonozor” G. Verdiego. „Pogwizdowanie” z OSP w Pogwizdowie rozpocznie swój występ o godz. 11. Zaprezentuje uwerturę do opery „Jawna” S. Moniuszki, „Piosenkę

trębacz” Józefa Szweba oraz „Etiudę taneczną” Ry-szarda Dudka. Kapelmistrzem orkiestry jest Czesław Kania.

Sam festyn rozpocznie się o godz. 14. Organizatorzy o godz. 14. atrakcje dla zapowiadają atrakcje dla dzieci i młodzieży. Niewątpliwie powołaniem cieszyć się będzie loteria, na którą przygotowane ponad 100 fantów Szanse wygrania mają każdy, kto wykupi bilet wstępu w przystępnej cenie 100 zł.

O sprawne przeprowadzenie imprezy można być całkiem spokojnym. Wypada bowiem życzyć organizatorom — i publiczności — pogodę. (m)

GÓRNICZE OŚRODKI

Gwarectwo Jastrzębsko-Rybnickie wybuduje w Brennej-Bukowej, kosztem 60 mln zł okazały ośrodek wypoczynkowy głównie dla górników z kopalni „Chwałowice”, „Marcel” i „Kaczycze”. Na wykupionym 4,5 ha terenie stana obiekty dla 250 wczasowiczów.

Natomiast kopalnie „Wawel” i „Bobrek” zamierzają rozbudować na 200 miejsc swój ośrodek w Brennej-Holcynie. Zabrzańskie Zakłady Koksownicze wybrały sobie przysiółek Pościenny na miejsce ośrodka wczasowego na 120 miejsc. (cz)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie rozpoznał dnia 4.XI.1984 r. sprawę Marka Siłkowskiego, zam. w Cieszynie, ul. Szymonow-skiego 6a/10, oskarżonego o to, że:

1. w dniu 10 października 1984 r. zabrał w Cieszynie w celu przywłaszczenia, na szkodę Romana M., gotówkę w kwocie 27 tys. zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary 2 lat pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo tego rodzaju;

2. w nocy z 29 na 30 marca 1985 r. dopuścił się w Cieszynie zabawy krzyżowej 2 do 2, w USA oraz honorów 2 warowych PKO na sumę 1.16 dolara łącznej wartości 500 zł na szkodę Marii Elżbiety P., zabierając jej te pieniądze z torebki po uroczystym wywołaniu jej torebki z rak, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa.

Sąd Rejonowy w Cieszynie 1. uznał osk. Marka Siłkowskiego za winnego popełnienia czynu opisanego w p. 1. oskarżenia i za czyn ten skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na karę 100 tys. zł grzywny;

2. uznał osk. Marka Siłkowskiego za winnego popełnienia czynu opisanego w p. 2. oskarżenia i za czyn ten skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 tys. zł grzywny;

3. biorąc za podstawę wyżej orzeczone kary wymierzył mu łączną karę 3 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego arestowania od dnia 3.IV.1985 r. do dnia 4.XI.1985 r., oraz 120 tys. zł grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia na 4 miesiące zastępczej kary pozbawienia wolności;

4. orzekł wobec oskarżonego nadzór ochronny na okres 3 lat;

5. zarządził podniecie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”;

6. obciążył oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 2.530 zł i opłatą w kwocie 32.400 zł. (kr 366)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 4.VIII.1986 r. sprawy Krzysztofa Filipskiego, zam. w Pogórze 185, obwinionego o to, że uchylił się od pracy zarobkowej, nie podjął zatrudnienia na podstawie skierowania do uspołecznionego zakładu pracy, a wczwarto na 23 czerwca 1983 r. do Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miasta i Gminy w Skoczowie, nie zgłosił się, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł.

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 4.VIII.1986 r. sprawy Marii Cipcér, obwinionej o to, że od grudnia 1985 r. do 3 lipca 1986 r. mieszkała przy ul. Przykopa 27 w Cieszynie nie dopełniając obowiązku na niej obowiązku meldunkowego, uznało w/w winną popełnienia wykroczenia i wymierzyło jej karę grzywny w wys. 10 tys. zł. (kr 383)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 4.VIII.1986 r. sprawy Jana Dudy, zam. w Kłęczkach 82, obwinionego o to, że notorycznie uchylił się od pracy zarobkowej, a w dniu 23 czerwca 1980 r. nie zgłosił się w Wydziale Zatrudnienia Miasta i Gminy w Skoczowie, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 35 tys. zł. (kr 384)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 4.VIII.1986 r. sprawy Jana Dudy, zam. w Kłęczkach 82, obwinionego o to, że notorycznie uchylił się od pracy zarobkowej, a w dniu 23 czerwca 1980 r. nie zgłosił się w Wydziale Zatrudnienia Miasta i Gminy w Skoczowie, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 35 tys. zł. (kr 384)



Nocelnik ZHP hm PL Ryszard Wosiński wśród cieszyńskich harcerzy. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

WIZYTA NACZELNIKA ZHP

W dniu 1 bm. przebywał w Cieszynie naczelnik ZHP, hm PL Ryszard Wosiński, któremu towarzyszył Komendant Chorągwi, hm Janusz Malawski. Goście zwiedzili Dom Harcerza i Harcerską Izbę Tradycji oraz spotkali się z harcerzami i instruktorami Hufca Cieszyn. (HT)

SPOTKANIE W SD

Przebywający 1 bm. w Cieszynie kierownik Wydziału Polityki Społecznej i Kulturalnej CK SD Andrzej Chabini i sekretarz WK Stronnictwa Aleksander Jura spotkali się z członkami Prezydium Miejskiego Komitetu SD.

Goście zapoznali się z bieżącą działalnością Instancji miejskiej Stronnictwa i problemami nadgranicznego miasta. Andrzej Chabini przedstawił podejmowane przez Centralny Komitet przedsięwzięcia wynikające z aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju a będące w zasięgu oddziaływania Stronnictwa. Omówił także zasady, współdziałania SD z PZPR i ZSL. (cz)

SPROSTOWANIE

W ub. n-rze zamieściliśmy informację o 100-leciu urodzin Leopolda Paszkiewicza.

rzekomo mieszkańca Brennej Bukowej. Niestety, informacja ta była fałszywa. L. Paszkiewicz mieszka w Rudzie Śląskiej, a do Brennej przyjeżdża regularnie na wczasy. Przepraszamy.

Serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone wlicie i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej najdroższej Matki, Zony, Babci, Teściowej i Siostry

śp. Marty MYRMUS

ks. wikaremu Jerzemu Kielbasie, parafii w Ustroniu oraz prohoszczowi Alfredowi Chromikowi z parafii Ustron-Hermanice, Delegacjom, pracownikom zakładów pracy, krewnym, sąsiadom, przyjaciółom i znajomym serdeczne podziękowania składa

MAŁŻ z RODZINĄ

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH W USTRONIU

OGLASZA

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż n/w maszyn rolniczych:

- Ciągnik Ursus C-355, rok prod. 1975 (silnik po naprawie głównej) PUM Wisła — cena wywoławcza 431.986 zł
- Przyczepa D-45 — PUM Malinka — cena wywoławcza 90.770 zł
- Roztrząsacz obornika „Tondem”, rok prod. 1979, PUM Lipowice, cena wywoławcza 136.840 zł
- Glebogryzarka ciągnikowa GGz-150, PUM Lipowice — cena wywoławcza 39.840 zł
- Rozsiewacz nawozów zawieszany RNZ — PUM Ustroń — cena wywoławcza 9.888 zł
- Spawarka elektryczna 3-faz. 200 A — PUM Molinka — cena wywoławcza 16.779 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, o godz. 10 w siedzibie SKR w Nierodzimiu, ul. Skoczowska 137. W przetargu I mogą brać udział tylko członkowie KR z terenu Ustronia i Wisły. W przypadku nie dojazdu do skutku I przetargu, II przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu w kasie SKR.

391kr

SKOLENIE PARTYJNE

Jak nas poinformował kierownik Miejskiego Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej w Cieszynie Andrzej Szalbot, w roku szkoleniowym 1986/87 wprowadzone zostaną zmiany w systemie szkolenia partyjnego. Przewiduje się, że do XI Zjazdu PZPR wszyscy członkowie partii, niezależnie od udziału w powszechnych zebraniach szkoleniowych przeszkoleni zostaną w jednej z form szkolenia masowego lub szkolenia aktywnego.

Szkoleniem kandydackim obejmie się w mieście ok. 80 osób. Na 2 kursach — zimowym i jesiennym — wykładami będą Piotr Brenner, Mateusz Czupryna i Józef Klajsek.

Nową formą będą zespoły kształcenia ideologicznego, w składzie 20-25 osób. W najbliższym roku zespoły takie utworzy się w „Celmie”, „Polifabryce”, „Elektrometali”, Urzędzie Celnym, Zakładzie Karnym i prawdopodobnie w Urzędzie Miejskim. Nowością są także seminaria ideologiczne, które powstaną w Filii US oraz w POP szkolnych. Zajęcia będą się odbywać raz w miesiącu.

Powstaną dwie Szkoły Aktywno-Robociznego: w „Celmie”, gdzie funkcję kierownika obejmie Jerzy Niemiec, oraz przy ROPP i KM PZPR.

Zgodnie z dotychczasowymi, dobrymi tradycjami odbywać się będzie szkolenie aktywów w ramach WUML. Jego kierownikiem będzie Bronisława Mierzejewska, a funkcje wykładów obejmą Edward Bulawa, Józef Klajsek, Henryk Mazur, Andrzej Szalbot, Lech Żaras i Marian Zyromski.

Wroczyślą inaugurację roku szkolenia partyjnego zaplanowano w Cieszynie na przełom września i października.

WZOROWI SPÓŁDZIELCY

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

resz wręczył odznaczenia spółdzielcze. Otrzymał je: Jan Gajdzica (Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego), Alojzy Bilko, Jan Cielak, Anna i Maria Karcz, Aniela Kłoda, Emilia Kocurek, Anna Macichorska, Danuta Niewiadna, Franciszek Pietrzyk, Józef Siwiec i Rudolf Szczępka (Zasłużony dla RSP).

Gratulacje dla „Zgody” przekazał m.in. prezes zaprzyjaźnionej węgierskiej Spółdzielni z Pusztavaldvar — Szász Lajos.

Podczas uroczystego spotkania z okazji 35-lecia ogłoszone wyniki konkursu rywalizacji z organizowanym przez podopieczną Szkołę Podstawową w Iskrzyczynie. Z ponad 40 prac obrazujących życie spółdzielców nagrodzono rysunki: Andrzeja Kubiciusa, Jolanty Trojan i Barbary Witoszek. RSP zobowiązała się zakupić dla szkoły pomoce naukowe wartości 100 tys. zł.

Mitym akcentem jubileuszowej tradycji dożyłki. Honorowi gości pełnili Krystyna Wrobel i Jan Gajdzica. Zebranych bawił Zespół Regionalny „Wisła”. Bufety były obficie zaopatrzone w potrawy tradycyjne i regionalne, o co zadbała skoczowska Gmina Spółdzielcza. Wiece bawiła się do białego rana...

Świadkami spółdzielczego święta byli również wiceprezes WZ RSP Józef Rduch, przedstawiciele władz gminy oraz kierownictwa sąsiednich RSP z Simoradza, Ogródzkiej, Wilanowic i Golezowa.

Spółdzielnia w Dębowcu powstała 24 I 1951 r. jako pierwsza RSP w dawnym powiecie cieszyńskim. Nazwa „Zgoda” miała symbolizować trwałą więź wszystkich jej

członków. Deklaracje członkowskie podpisało 19 rolników. Pierwszym prezesem wybrano Franciszkę Jedza. (Meandry historii tej jednej z najlepszych spółdzielni produkcyjnych w Cieszynie opisałismy w nrze 5 „Głosu”, w dniu jej jubileuszu.)

Jubileuszowy 35 rok wspólnego gospodarowania należy zaliczyć do udanych. Majątek trwały wzrósł do 360 mln zł, a produkcja przekroczyła wartość 300 mln zł. 178 członków gospodaruje na 308 ha użytków rolnych. Ze swoich pól RSP zbiera rocznie ponad 400 t zboża, 115 t ziemniaków, 340 t buraków i 60 t kukurydzy. Plony zbożowe wyniosły w br. znacznie ponad 40 q/ha. W produkcji zwiększył uzyskuje się 7 mln jaj, 400 t żywca drobiowego, 50 t wołowiny, 4 t ryb i 300 tys. l mleka.

Spółdzielnia ciągle się rozbudowuje. We wrześniu br. zostanie oddany do użytku kompleks magazynów na fermie drobiu za kwotę 24 mln zł. W trakcie budowy jest nowy magazyn zboża połączony z mieszalnią pasz. Od stycznia 1987 r. planuje się uruchomić wytwórnię podłoża pod pieczarki. Przewidywana produkcja 3 tys. ton rocznie pomoże w zwiększeniu podaży na rynku poszukiwanych grzybów.

„Zgoda” należy do najlepszych spółdzielni nie tylko w regionie ale i w województwie. W ostatnich 10 latach raz zajęła 2 miejsce na Podbeskidziu a dwukrotnie 3, co daje jej w sumie 3 lokatę wśród 41 RSP w woj. bielskim.

Jubileusz przekonuje nas o słusznej drodze wybranej przez 19 rolników przed 35 laty. „Zgoda” wrosła w krajobraz wsi i gminy dając przykład dobrego gospodarowania.

PAWEŁ CZUPRYNA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

diagnostycznego będzie służył za pawilon operacyjny. Ponieważ Elektrociepłownia dokonuje corocznie eksploatacyjnej przerwy technologicznej, należy wykonać w piwnicach pawilonu diagnostycznego przewidywaną kotłownię, dostarczając ciepłą wodę i parę.

Pawilon diagnostyczno-zabiegowy posiada ok. 52 tys. m kw. Składa się z 2 kondygnacji podziemnych i 3 nadziemnych. Łóżek przewidziano w całym pawilonie tylko 18; resztę powierzchni zajmą sale zabiegowe, gabinety, pracownie, magazyny. Do końca września zakończone zostaną prace montażowe. Prace bieżące planowo. Na szczególne wyróżnienie zasługują brygady: spawalnicza Mieczysława Sobieskiego, ciesielska Jerzego Leczczyka, zbrojarska Stefana Durezoka i montażowa Stanisława Haratyka. Później przystąpi się do montażu przewidywanego komunikacyjnego pomiędzy pawilonem łóżkowym a diagnostyczno-zabiegowym, a w październiku do demontażu żurawia. Z kolei zespoły głównego wykonawcy oraz licznych podwykonawców przystąpią do prac wykonawczych. Założona zostanie m. in. stolarka okienna. przystąpi się do szklenia okien, wykonania ścianek działowych, pokrycia dachu, obróbki blacharskiej i odwodnienia budynku.

Oddanie obiektu użytkownikowi przewidziano pod koniec r. 1988. Termin powinien być dotrzymany.

Prowadzone są także inne prace. Brygady krakowskiego „Energo-2” wykonują roboty związane z palowaniem fundamentów pod żelbetowy, 80-metrowy komin kotłowni. Stanie on w przyszłym roku. W Zakła-



Wznoszone przez „Budopol” nowe obiekty Szpitala Śląskiego. • Fot.: Henryka Tomaszczuk

ROZBUDOWA SZPITALA

dzie Pomocniczym „Budopol” w Ustroniu wykonuje się konstrukcję stalową pod kotłownię. Do jej budowy przystąpi się w 1987 r., a zostanie oddana do eksploatacji przed sezonem grzewczym w 1988 r. Jeszcze w br. WPRD Cieszyn rocznie nie renowację dróg wewnętrznych w rejonie pawilonu położonego i obiektu mieszczącego rentgen.

Liczba obiektów do wykonania jest nadal duża. Należy przystąpić do budowy budynku pralni, łazienek, drugiego transformatora, wykonać plac składowy węgle, place, parkingi, estakadę, drogi dojazdowe, ogrodzenie oraz ukształtowanie terenu.

Rozbudowa Szpitala Śląskiego powinna być zakończona do końca 1988 r. Czy termin jest realny? — py-

tam kierownika zespołu budów szpitala mgr. inż. Bogdana Korontza.

— Nie ukrywam, że borykamy się z przeróżnymi trudnościami — mówi. — Brakuje nie tylko wysokiej klasy fachowców, lecz również cementu i elementów stropowych. Te ostatnie spowodowały przymusowy, 3-miesięczny postój. Ponadto nie wszyscy podwykonawcy wywiązują się z przyjętych na siebie zobowiązań i terminów. Największe kłopoty sprawia „Bepis”, zaś najlepiej współpracuje się nam z brygadami „Energo-2” i „Kraś”. Uważam, że pomimo trudności w roku swego 100-lecia Szpital Śląski otrzyma do eksploatacji pawilon łóżkowy i diagnostyczno-zabiegowy oraz najważniejsze obiekty towarzyszące. Inne prace mogą się przeciągnąć nawet do 1990 r. „Budopolowi” nie pracuje się łatwo. Dotąd np. nie przekazano generalnemu

wykonawcy frontu robót pod budowę stacji transformatorowej wraz z agregatornią. Została ona zlokalizowana w miejscu zabudowań Zakładu Remontowo-Budowlanego ZOZ. Ta sama przyczyna hamuje budowę cieplowniczego kanału przelazowego. W tej sytuacji „Budopol” zaproponował inwestorowi, tj. Woj. Dyrekcji Inwestycji, Oddział Rejonowy w Ustroniu zastępcze rozwiązanie. Wniosek został przesłany do biura projektów służby zdrowia. Niestety, dotąd nie ma odpowiedzi, a czas nieubłaganie biegnie...

Rozbudowa Szpitala Śląskiego pochłonie, wg cen obecnych, ok. 3,5 mld zł. Dotąd wydatkowano blisko 1 mld zł, zaś w br. przerób wyniesie ok. 850 mln zł. Większość prac zatem jeszcze przed budowlanymi, a rok jubileuszowy już, już...

KAZIMIERZ RASZKA

BRENNEŃSKIE INWESTYCJE

stanie ona zbudowana przez tamtejszą Rolniczą Spółdzielnię Produkcji. Inwestycja będzie sfinansowana przez organizatorów kolonii letnich i z Funduszu Gospodarki Wodnej.

Kontynuację się również gazyfikację Brennej i Górek. Łącznie podłączono 1480 budynków. Trwa również telefonizacja gminy (przeznaczono 110 nrów dla Brennej i 90 dla Górek).

Ulewnie deszcze w naszym regionie spowodowały liczne szkody powodziowe, związane z wylaniami rzek Brennicy i Leśnicy. Wstępnie określono je na 80 mln zł, z czego przerobiono już jedną trzecią.

Rozbudowuje się także sieć dróg. W br. położono 1 km asfaltu w Górkach — Czarny Las wartości 4 mln zł, 2 km w Górkach Kretowskich (7 mln zł), 1,1 km w Brennej — Lachy (6 mln

zł) i na 0,4 km drogi w Brennej — Wiewiórki, którego wartość wyniosła 2 mln zł. Trzeba zaznaczyć, że podbudowę pod asfalt wykonał mieszkalny wsi w czynnie społecznym, a nawiązuje się sfinansowała gmina. Obecnie w trakcie realizacji znajdują się jeszcze takie odcinki dróg jak: Górki — Sztol o długości 8 km, Brenna Leśnica — Swiniorka (1 km) oraz Brenna Leśnica — Hetnolka, której długość wyniesie 0,4 km.

Również GS „Samopomoc Chłopska” finansuje różnego rodzaju inwestycje. Jak dowiedzieliśmy się z wypowiedzi jej prezesa, Emilii Swobody, GS w Brennej zamierza wybudować Dom Towarowy w Brennej Centrum o powierzchni użytkowej 4,3 tys. m kw. Koszt inwestycji wyniesie 145 mln zł. Budowa zostanie zrealizowana z Centralnego Fun-

duszu Rozwoju Turystyki oraz ze środków własnych. Obiekt ten będzie się składał z pomieszczeń handlowych o powierzchni 800 m kw. i części biurowej przeznaczonych dla GS „Samopomoc Chłopska” w Brennej. Dom Towarowy zostanie oddany do użytku w 1989 r.

O nowy pawilon handlowy wzbogaci się także Brenna — Kotarz. W 1987 r. zamierza się rozpocząć budowę tego obiektu w czynnie społecznym.

Także Brenna Leśnica — Stawy otrzyma nową placówkę handlową. Podobnie jak w Brennej Kotarz, powstanie ona w czynnie społecznym. Natomiast w Brennej Pinkas w trakcie budowy znajduje się magazyn skupu wełny. Powstaje on z własnych środków inwestycyjnych.

GRAZYNA GORCZYCA

POTRZEBNA OCZYSZCZALNIA

Dzięki społecznym środkom powstają w Chybiu 3 ważne inwestycje. Najważniejszą z nich jest dla mieszkańców na niewątpliwie gazyfikacja. Trwa co prawda już kilka lat, ale w grę wchodzi koszt rzędu kilkudziesięciu mln zł. Ogromny udział w owych kosztach mają zakłady pracy, które wnoszą duże sumy na poczet gazyfikacji gminy. Efektem jest położenie 65 km instalacji zewnętrznych. Prace potrwać prawdopodobnie jeszcze około 2 lat.

W niedługim czasie zostanie oddany do użytku duży, wielofunkcyjny budynek. Znajdą się w nim: remiza dla OSP, sala wraz z zapleczem, która będzie służyć mieszkańcom przy różnych

„hucznych” okazjach, oraz część handlowa o powierzchni około 300 m kw. W budowie uczestniczą Gmina Spółdzielnia, która wzięła na siebie odpowiedzialność za oddanie do użytku części handlowej oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Młuchu.

Również w ramach czynu powstaje w Chybiu biblioteka wraz z amfiteatrem. Jest to chyba najpoważniejszą sprawą dla gminy, trudności na jakie napotykała tu miejscowi społecznie, związane oczywiście z brakiem materiałów i wykonawcami, wydały się być ogromne.

W gminie powstaje również plekarnia budowana przez Gminną Spółdzielnię. Zakład Doświadczalny PAN w Zaborzu organizuje węgarnię ryb. Trwa również modernizacja urządzeń energetycznych w Cukrowni.

— Nie lubię się chwalić — mówi naczelnik gminy Stanisław Czelusniak — ale to miło być gospodarzem gminy, której mieszkańcy uswiadamiłają sobie potrzeby innych, starają się włączyć w różne społeczne akcje. Tam, gdzie o efektach decydują sami mieszkańcy gminy są one imponujące,

Górzej natomiast przedstawia się sytuacja z inwestycjami, o których rozporządzenia i realizacji nie decydujemy sami. Mamy np. problem z oczyszczalnią ścieków. W samym tylko centrum Chybia znajduje się ok. 90 działek budowlanych, wszystkie o infrastrukturze miejskiej. Na razie jeszcze brak kanalizacji nie stwarza sytuacji alarmowej, ale za parę lat na myślenie o tym będzie za późno. Konieczność budowy oczyszczalni zgłaszamy już od dłuższego czasu, niestety nie znajdując należącego zrozumienia i ciężko nie wiemy czy i kiedy temat ten znajdzie się w planach wojewódzkich. Na razie oczekujemy...

(mk)



Wicewojewoda Michał Krzyśko dekoruje Alojzego Biłkę Krzyżem Oficerskim OOP. • Fot.: Paweł Czupryna

Klub „Ruch” nr 114 na os. Szewczyka w Skoczowie należy do najbardziej przeźnyc placówek kulturalno-oświatowych podległych Oddziałowi RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Cieszynie. Działalność wyraźnie się ożywiła blisko 4 lata temu, kiedy kierownikiem placówki został Henryk Olejniczak. W sukurs przyszedł mu ówczesny przewodn. Komitetu Osiedlowego Stanisław Kolonko oraz prezes SM „Wspólnota” w Skoczowie mgr Karol Rusin. Wybrano Społeczną Radę Klubu. Oddział KSW w Cieszynie wyposażył placówkę w sprzęt i urządzenia. Zaczęła też działać część handlowa.

Placówka była przeznaczona głównie dla dzieci i młodzieży — wspomina Henryk Olejniczak. — Niestety, młodzież bardziej ciągnęła do kieliszka, burd, nawet do narkotyków. Wspólnie ze Społeczną Radą pracowaliśmy nad programem, który trafiłby do ich upodobań i gustów. Powołaliśmy zespoły i kółka zainteresowań. Część młodzieży pochwyciła nasze propozycje. Coraz częściej przychodzili również do lokalu dorośli mieszkańcy. Został zrobiony poważny krok dla integracji osiedlowego środowiska.

AKTYWNY KLUB

KAZIMIERZ RASZKA

Czas pokazał, że pomysły Społecznej Rady Klubu były trafne. Powstał dziecięcy zespół wokaino-muzyczny „Skoczowianka”. Obecnie skupia 13 dzieci z os. Szewczyka. Zajęcia prowadzi studentka Filii US Danuta Przyłucka. Zespół ma na koncie szereg nagród i wyróżnień uzyskanych w przeglądach wojewódzkich. Uczestniczył w festiwalach, festynach, dożynkach i podczas Dni Skoczowa. Ma za sobą również występ w telewizyjnej audycji „Zajechal wóz do Skoczowa”.

Z początkiem stycznia 1993 r. zaproszono mieszkańców osiedla na pierwszy spektakl Teatru Młodego Widza. Zaczął działać teatrzyk „Przy Kawi”. Z powodu braku środków działalność tej grupy jednak zawieszono.

Założono także grupę rockową „Grass”, przekształconą przed pół rokiem w młodzieżowy zespół wokaino-muzyczny „Uran”. Kieruje nim Wiesław Ryhlicki. Zespół „zaliczył” już występ w telewizji. Obecnie sposobi się do występów w przeglądzie wojewódzkim w sali widowiskowej „Pod Orłem” w Bielsku-Białej.

Przy klubie działa również kapela osiedlowa „Gro-to-iazi” kierowana przez Ryszarda Buchtyara oraz zespoły wokaino-instrumentalne „Czarne Kapelusze”, któremu szefuje także R. Buchtyar. Kapela zrobiła furorę podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Orkiestr Podworkowych w Przemyślu, gdzie otrzymała nagrodę Wojewody Przemyskiego. Szersze uznanie zdobywają „Czarne Kapelusze”. Oklaskiwano je m.in. w Szczyrk, Wodzisławiu, Olkuszu, w Żywcu. Występ zespołu zarejestrowano też na taśmie dla TVP.

Od lipca 1992 r. działa zespół regionalny „Jedność”, którym kieruje Stanisław Bamszel, który uzyskał szereg nagród w międzywojewódzkich i wojewódzkich przeglądach zespołów regionalnych. Przedstawił się publiczności na imprezach TKB w Wiśle i w Żywcu, gości również często w domach wczasowych Jaszowa.

Najmłodszym „dzieciakiem” Klubu jest 7-osobowy kabaret „Szewczyk”, kierowany od 8 miesięcy przez Janinę Brudną. Ciepło został przyjęty podczas ostatnich Dni Skoczowa.

Przy klubie „Ruch” działa 27-osobowe Kolo Seniorów, któremu przewodniczy Anna Frajny. Kółkiem szachowym opiekują się inż. Kazimierz Chrapaj.

Działacze klubu organizują rocznie kilkadziesiąt imprez. Wyświetla się bajki dla dzieci, urządzane są wieczorki taneczne, dyskoteki, konkursy, quizy, bale, turnieje szachowe i bilardowe, odczyty i prelekcje TWP, kursy na kartę rowerową, wycieczki. W br. zorganizowano już kilka wieczorków młodzieżowych, bal karnawałowy dla dzieci, konkurs rysunkowy „Jak spędziłem ferie zimowe”, kiermasz książki, 3 festyny, kulg w Brennej, wycieczki dzieci do Stadnin Koni w Pruchnej i do „Wesołego Miasteczka” w Chorzowie, turniej szachowy pracowników RSW, spotkanie z dziennikarzami TVP Katowice, Filmu „Akademia pana Kleksa” zobaczyło ponad 600 dzieci. W okresie wakacji organizowano 3 razy w tygodniu dyskoteki dla młodzieży kolonijnej z NRD o poczywającej w SP nr 3, w lokalu klubu odbyło się szereg spotkań, m.in. z seniorkami osiedla, młodzieżą, ciekawymi ludźmi.

Klub posiada licznych sojuszników. Z pomocą finansową przychodzi: Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch”, KOSM nr 5 w Skoczowie, Miejsko-Gminne Centrum Kultury, SM „Wspólnota”, PGKiM, Zakłady FSM nr 4 i 5, RSP „Wyzwolenie” w Simoradzu i „Promień” w Ogródnicz. Nie szczędzi czasu na klubową działalność przewodniczący Społecznej Rady Klubu Gustaw Rymor i jego żona ds. kultury Józefa Prudel. Duże zaangażowanie wykazują tacy mieszkańcy osiedla, jak Paweł Haratyk, Malgorzata Sucha, Stanisław Prudel, Grażyna Junczewska, Barbara Ferfecka, Irena Kozłowska, Alojzy Suchy, Maria Wesołowska, Wiesław Olejniczak i Marek Kluz.



Zespół wokaino-muzyczny „Czarne Kapelusze”. • Fot.: Jacek Maclinik

DNI MUZYKI ORGANOWEJ

Dziesięć lat temu do Wisły przybył po raz pierwszy artysta, by zainaugurować Dni Muzyki Organowej. Imprezę tę zorganizowano w tym mieście dlatego, by wypełnić lukę między koncertami filharmoników śląskich a Tygodniem Kultury Beskidzkiej. Inicjatorami pomysłu byli dwaj znani na tym terenie muzycy: Ewa Borek i Ryszard Gabrys — pracownicy naukowcy Uniwersytetu Śląskiego Filii w Cieszynie.

W tym roku inauguracyjny recital rozpoczął 14 lipca adiunkt Akademii Muzycznej z Warszawy — Stanisław Moryto. Wykonał on m. in. własną kompozycję „Cantio polonica”. Tego wieczoru wystąpił także ewangelicki chór mieszański z Wisły, którym kieruje mgr Barbara Cienciała. Wykonał m. in. „prawdopodobnie” prof. Józefa Świdra „Kto się w opiekę” 16. lipca gościł artystkę z Japonii — Kaoru Miyama w jej interpretacji usłyszeć my m. in. „L'Art du Shosho pour Grand Orque” — Tadashi Yamamotochi.

18 lipca wystąpił docent Akademii Muzycznej z Katowic — Julian Gembalski. Wykonał m. in. utwór kompozytora wiślickiego Jana Szwertni p. Symfonia organowa. Artysta imprezował także na temat pieśni „Ojciec z niebios”. Koncert uświetniła znakomita sopranistka Michalina Growiec — docent Akademii Muzycznej z Katowic. W jej interpretacji usłyszeć my m. in. oratorium „Mesjasz” Józefa Fryderyka Haendla 21 lipca wystąpiła Marta Szoka — adiunkt Akademii Muzycznej w Łodzi, która zaprezentowała m. in. „Pastorale” F-dur Jana Sebastiana Bacha. W tym dniu wystąpił także chór mieszański z Wisły-Głębiec pod dyktando mgr Barbary Cienciały. Wykonał m. in. pieśń cieszyńskiego kompozytora prof. Karola Hłewicki „Mo serce płasza, śpiewa”. 23 lipca wystąpił Jerzy Kukla z Krakowa. W jego interpretacji usłyszeć my m. in. „Fantazje A-dur” Cesarza Francka. Jako ostatni wystąpił 25 lipca znany pedagog i kompozytor śląski mgr Henryk Klaja. Wykonał m. in. „Preludium i fugę B-A-C-H” Franciszka Liszta. Tego wieczoru zaprezentował się również Kameralny Zespół Wokalny „Ustronie” z Ustronia, którym kieruje mgr Ewa Borek-Orzyšek. Wykonał m. in. pieśń „Dobranoc” — Teodora Kierwiza.

Imprezom patronował Miejski Ośrodek Kultury w Wiśle. Odbywały się one w kościele ewangelickim, którego gospodarzem jest ks. pastor Karol Samiec. Kierownictwo artystyczne koncertów sprawowało w gestii Ewy Borek-Orzyšek i Henryka Klaja. (H.O.)



Uroczyste ślubowanie uczniów I klas.

INAUGURACJA

DO KOŃCZENIA ZE STR. 1

władz miejskich oraz Zarządu Głównego Macierzy Ziemi Cieszyńskiej.

W swoim przemówieniu minister J. Michalowska-

Gumowska przypomniała chlubne tradycje cieszyńskiego Gimnazjum Polskiego, które było w 1895 r. pierwszym średnim zakładem oświatowym na Śląsku. Przez dziesiątki lat placów-

ka ta była kuźnią inteligencji i faktycznie decydowała o rozwoju całego regionu. Minister J. Michalowska-Gumowska wyraziła przekonanie, iż rozpoczynający obecnie nowy rok szkolny uczniowie pozostaną wierni tradycjom oświatowym i społecznym zasłużonej placówki.

Dyrektor Zespołu Szkół im. A. Osuchowskiego Jerzy Habryka przypomniał osiągnięcia wchodzących w skład Zespołu Liceów Ogólnokształcącego i Medycznego w powojennym 40-leciu. Następnie młodzież złożyła ślubowanie. Na sztandar składało przysięgę pierwszeństwa uczniowie klasy pierwszej, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w czasie egzaminów wstępnych oraz zdobywali laureaty w olimpiadach przedmiotowych. Byli to: Ewa Nowak, Joanna Moroz, Ewa Heller i Grzegorz Moroz. W imieniu młodzieży podziękował za złożone jej życzenia pomysłowości w nauce uczeń 3 klasy LO im. A. Osuchowskiego Lesław Krop.

Na zakończenie uroczystości młodzież szkoły wystąpiła z programem artystycznym przygotowanym przez nauczycielki Kornelię Jurys, Anielę Cienciały i Renatę Mrózek.

Przy dźwiękach orkiestry dętej z Pogwizdowa młodzież przemarszowała do szkoły, gdzie zaprosiła gości do zwiedzenia Izby Pamiątki oraz obejrzenia wystawy swoich prac wykonanych w ramach zajęć pozalekcyjnych. (kk)



Min. Janina Michalowska-Gumowska zwiedza wystawę obrobującą dorobek szkoły. • Fot.: Henryk Tomaszczuk

KULTURALNE PODBESKIDZIE

Niedawno beskidzkie miejscowości rozbrzmiewały śpiewem i tańcem zespołów folklorystycznych z kraju i z zagranicy. Chociaż Ustronie, Jaszowiec i Brenna nie zostały objęte imprezami XXIII Tygodnia Kultury Beskidzkiej, to jednak bogaty repertuar kulturalny tych miejscowości ścierał nawet w okresie sezonowym wielu gości spoza regionu.

Jak nas poinformowała Elżbieta Sikora, inspektor ds. kultury przy Urzędzie Miejskim w Ustroniu, w okresie od lipca do września odbywają się w tutejszym amfiteatrze tzw. koncerty niedzielne. Są one fundowane i organizowane przez zakłady pracy, których domy wczasowe mieszczą się w dzielnicy Zawodzie. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ustroniu zorganizował także uroczyste zakończenie Beskidzkiej Zawodów Lotniowych.

Od kwietnia br. działa Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa przy ul. Hutniczej. Obecnie w środy, czwartki i piątki w godzinach 10-13 oraz w soboty i niedziele od 10-17, zaprasza ono do obejrzenia stałej ekspozycji

„Dwa wieki historii ustronńskiego hutnictwa i przemysłstwa żelaza na tle dziejów miejscowości”.

Natomiast w Domu Kultury w Jaszowcu organizuje się spotkania ze znanymi aktorami i piosenkarzami. Ostatnio gościli tu Irena Jarocka, Danuta Rinn, Władysław Komar i Andrzej Rybiński. Pobyt wczasowiczów umilały także zespoły folklorystyczne „Konlaków” i „Skoczów”. Dla najmłodszych wystąpił gościnie Teatr „Banioluka” z Bielska-Białej. W najbliższym czasie oczekuje się występów Janusza Gajosa i Andrzeja Rosiewicza.

Obecnie DK w Jaszowcu proponuje obejrzenie następujących wystaw: „Panorama krajów egzotycznych w fotografii A. Wiśniewska”, „Motywy śląskie” — artyści fotografiki, Andrzej Mianianka, a także wystawę plakatów artysty grafika Leszka Szczerka.

Na swoją ekspozycję zaprasza również malarze — amatorzy. Ich prace zostały zebrane pod wspólnym tytułem: „Pejzaży beskidzkie”. Również Brenna zaprasza amatorów folkloru beskidzkiego na wiele interesujących imprez. W okresie od czerwca do września, w każdą niedzielę w tutejszym amfiteatrze, w ramach cyklu „Gronie, nasze gronie”, można posłuchać koncertów orkiestr dętych ze śląskich zakładów pracy, zespołów regionalnych z regionów cieszyńskiego i żywieckiego.

W Tygodniu Kultury Beskidzkiej oraz w imprezach gminnych bierze udział Zespół Regionalny „Brenna”. Działają tu również zespoły dziecięce: „Bukowe Gronie” przy SP nr 2 w Brennej — Bukowa, którego kierownikiem i choreografem jest Elżbieta Bauer.

Drugim z kolei jest zespół dziecięcy działający przy SP nr 3 w Brennej —

nicy. Jego kierownikiem jest Krystyna Halaś, a choreografia zajmuje się Olga Heller. Przy klubie Gminnego Ośrodka Kultury działa młodzieżowy zespół rockowy „Sheker”.

W Brennej Centrum przez cały rok czynna jest Izba Pamiątki i Tradycji Narodowej. W Izbie Tradycji wystawione są eksponaty ukazujące pracę i życie dawnych górników, a w części przeznaczonych na Izbę Pamiątki Narodowej można zobaczyć pamiątki z okresu II wojny światowej.

W Górkach Wielkich w poniedziałki i soboty w godzinach od 9 do 13, a w niedzielę 9.30-13.30 czynne jest Muzeum Zofii Kosak-Szczekiej — Szatkowskiej.

Na 25 X, w 100 rocznicę urodzin pisarza i gawędziarza Walentego Krzyszcza, przewiduje się zorganizowanie sesji naukowej i ekspozycji przedstawiającej życie i twórczość pisarza. Na zakończenie planuje się zorganizowanie uroczystości wieczornych.

GRAŻYNA GOKCZYWA

CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

RZEŹNICY



MARIUSZ MAKOWSKI
Zdjęcie:
DOMINIK DUBIEL

KTO ROZPOZNAŁ

Do redakcji nadchodzą pierwsze odpowiedzi Czytelników, którym udało się rozpoznać osoby na zdjęciu zamieszczonym w 33 n-rze GŁOSU. Dotychczas najobszerniejszą relację złożyła Janina Głajcarowa z Wędrzyni na północy, która przechowuje identyczną fotografię wśród pamiątek po zmarłej matce Annie Ciemalowej (panieńskie Gryczówna).

Fotografia nie została wykonana, jak podaliśmy w 1998, r. w 1908 r. Dokumentuje ona wizytę grupy Cieszyńszczyzny w Wiedniu, uczestniczącej w obchodach 60 urodzin Austro-Węgier Franciszka Józefa. Wśród kobiet stojących w pierwszym rzędzie od góry jest matka J. Głajcarowej (5 z lewej, w 3 rzędzie od góry). W tym samym rzędzie, na 1 i 3 pozycji z prawej stoją siostry Tomankówny: Ropicy z Zaozla, w 2 rzędzie od góry, 3 z lewej stoi Ewa Gryczówna, żona prof. Gryczy, dyrektora Gimnazjum Cieszyńskiego w Cieszynie, w 1 rzędzie od góry, 3 z lewej jest prawdopodobnie Helena Stenawska, córka J. Stenawskiego (4 z prawej, w tym samym rzędzie), a obok Jerzego Gryczy z Ropicy. W środku są J. Głajcarowa i ks. Józef Londzin i dr Jan Mieczysław. Rozszyfrowany pozostaje zatem piąty mężczyzna na fotografii.

J. Głajcarowa przechowuje także kubek metalowy, ją otrzymała jej matka i wszystkie cieszyńskie uczestniczki wiedeńskiej uroczystości. Jest na nim odlew Kościuszkowego, Ratusza, godła państwowego oraz wizerunku cesarza w wieńcu laurowym i napisy „Viribus” i „Andenken an Wien”.

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe (ang. film) 11.45 Tacy, (ang. film) 13.30 W szkole i w (ang. film) 15.30 Rambo (15.30) 17.15 Tele- (17.30) 18.30 Bez próby 18.00 (18.30) 19.30 (19.30) 20.00 (20.00) 20.30 (20.30) 21.00 (21.00) 21.30 (21.30) 22.00 (22.00) 22.30 (22.30) 23.00 (23.00) 23.30 (23.30) 24.00 (24.00) 24.30 (24.30) 25.00 (25.00) 25.30 (25.30) 26.00 (26.00) 26.30 (26.30) 27.00 (27.00) 27.30 (27.30) 28.00 (28.00) 28.30 (28.30) 29.00 (29.00) 29.30 (29.30) 30.00 (30.00) 30.30 (30.30) 31.00 (31.00) 31.30 (31.30) 32.00 (32.00) 32.30 (32.30) 33.00 (33.00) 33.30 (33.30) 34.00 (34.00) 34.30 (34.30) 35.00 (35.00) 35.30 (35.30) 36.00 (36.00) 36.30 (36.30) 37.00 (37.00) 37.30 (37.30) 38.00 (38.00) 38.30 (38.30) 39.00 (39.00) 39.30 (39.30) 40.00 (40.00) 40.30 (40.30) 41.00 (41.00) 41.30 (41.30) 42.00 (42.00) 42.30 (42.30) 43.00 (43.00) 43.30 (43.30) 44.00 (44.00) 44.30 (44.30) 45.00 (45.00) 45.30 (45.30) 46.00 (46.00) 46.30 (46.30) 47.00 (47.00) 47.30 (47.30) 48.00 (48.00) 48.30 (48.30) 49.00 (49.00) 49.30 (49.30) 50.00 (50.00) 50.30 (50.30) 51.00 (51.00) 51.30 (51.30) 52.00 (52.00) 52.30 (52.30) 53.00 (53.00) 53.30 (53.30) 54.00 (54.00) 54.30 (54.30) 55.00 (55.00) 55.30 (55.30) 56.00 (56.00) 56.30 (56.30) 57.00 (57.00) 57.30 (57.30) 58.00 (58.00) 58.30 (58.30) 59.00 (59.00) 59.30 (59.30) 60.00 (60.00) 60.30 (60.30) 61.00 (61.00) 61.30 (61.30) 62.00 (62.00) 62.30 (62.30) 63.00 (63.00) 63.30 (63.30) 64.00 (64.00) 64.30 (64.30) 65.00 (65.00) 65.30 (65.30) 66.00 (66.00) 66.30 (66.30) 67.00 (67.00) 67.30 (67.30) 68.00 (68.00) 68.30 (68.30) 69.00 (69.00) 69.30 (69.30) 70.00 (70.00) 70.30 (70.30) 71.00 (71.00) 71.30 (71.30) 72.00 (72.00) 72.30 (72.30) 73.00 (73.00) 73.30 (73.30) 74.00 (74.00) 74.30 (74.30) 75.00 (75.00) 75.30 (75.30) 76.00 (76.00) 76.30 (76.30) 77.00 (77.00) 77.30 (77.30) 78.00 (78.00) 78.30 (78.30) 79.00 (79.00) 79.30 (79.30) 80.00 (80.00) 80.30 (80.30) 81.00 (81.00) 81.30 (81.30) 82.00 (82.00) 82.30 (82.30) 83.00 (83.00) 83.30 (83.30) 84.00 (84.00) 84.30 (84.30) 85.00 (85.00) 85.30 (85.30) 86.00 (86.00) 86.30 (86.30) 87.00 (87.00) 87.30 (87.30) 88.00 (88.00) 88.30 (88.30) 89.00 (89.00) 89.30 (89.30) 90.00 (90.00) 90.30 (90.30) 91.00 (91.00) 91.30 (91.30) 92.00 (92.00) 92.30 (92.30) 93.00 (93.00) 93.30 (93.30) 94.00 (94.00) 94.30 (94.30) 95.00 (95.00) 95.30 (95.30) 96.00 (96.00) 96.30 (96.30) 97.00 (97.00) 97.30 (97.30) 98.00 (98.00) 98.30 (98.30) 99.00 (99.00) 99.30 (99.30) 100.00 (100.00) 100.30 (100.30) 101.00 (101.00) 101.30 (101.30) 102.00 (102.00) 102.30 (102.30) 103.00 (103.00) 103.30 (103.30) 104.00 (104.00) 104.30 (104.30) 105.00 (105.00) 105.30 (105.30) 106.00 (106.00) 106.30 (106.30) 107.00 (107.00) 107.30 (107.30) 108.00 (108.00) 108.30 (108.30) 109.00 (109.00) 109.30 (109.30) 110.00 (110.00) 110.30 (110.30) 111.00 (111.00) 111.30 (111.30) 112.00 (112.00) 112.30 (112.30) 113.00 (113.00) 113.30 (113.30) 114.00 (114.00) 114.30 (114.30) 115.00 (115.00) 115.30 (115.30) 116.00 (116.00) 116.30 (116.30) 117.00 (117.00) 117.30 (117.30) 118.00 (118.00) 118.30 (118.30) 119.00 (119.00) 119.30 (119.30) 120.00 (120.00) 120.30 (120.30) 121.00 (121.00) 121.30 (121.30) 122.00 (122.00) 122.30 (122.30) 123.00 (123.00) 123.30 (123.30) 124.00 (124.00) 124.30 (124.30) 125.00 (125.00) 125.30 (125.30) 126.00 (126.00) 126.30 (126.30) 127.00 (127.00) 127.30 (127.30) 128.00 (128.00) 128.30 (128.30) 129.00 (129.00) 129.30 (129.30) 130.00 (130.00) 130.30 (130.30) 131.00 (131.00) 131.30 (131.30) 132.00 (132.00) 132.30 (132.30) 133.00 (133.00) 133.30 (133.30) 134.00 (134.00) 134.30 (134.30) 135.00 (135.00) 135.30 (135.30) 136.00 (136.00) 136.30 (136.30) 137.00 (137.00) 137.30 (137.30) 138.00 (138.00) 138.30 (138.30) 139.00 (139.00) 139.30 (139.30) 140.00 (140.00) 140.30 (140.30) 141.00 (141.00) 141.30 (141.30) 142.00 (142.00) 142.30 (142.30) 143.00 (143.00) 143.30 (143.30) 144.00 (144.00) 144.30 (144.30) 145.00 (145.00) 145.30 (145.30) 146.00 (146.00) 146.30 (146.30) 147.00 (147.00) 147.30 (147.30) 148.00 (148.00) 148.30 (148.30) 149.00 (149.00) 149.30 (149.30) 150.00 (150.00) 150.30 (150.30) 151.00 (151.00) 151.30 (151.30) 152.00 (152.00) 152.30 (152.30) 153.00 (153.00) 153.30 (153.30) 154.00 (154.00) 154.30 (154.30) 155.00 (155.00) 155.30 (155.30) 156.00 (156.00) 156.30 (156.30) 157.00 (157.00) 157.30 (157.30) 158.00 (158.00) 158.30 (158.30) 159.00 (159.00) 159.30 (159.30) 160.00 (160.00) 160.30 (160.30) 161.00 (161.00) 161.30 (161.30) 162.00 (162.00) 162.30 (162.30) 163.00 (163.00) 163.30 (163.30) 164.00 (164.00) 164.30 (164.30) 165.00 (165.00) 165.30 (165.30) 166.00 (166.00) 166.30 (166.30) 167.00 (167.00) 167.30 (167.30) 168.00 (168.00) 168.30 (168.30) 169.00 (169.00) 169.30 (169.30) 170.00 (170.00) 170.30 (170.30) 171.00 (171.00) 171.30 (171.30) 172.00 (172.00) 172.30 (172.30) 173.00 (173.00) 173.30 (173.30) 174.00 (174.00) 174.30 (174.30) 175.00 (175.00) 175.30 (175.30) 176.00 (176.00) 176.30 (176.30) 177.00 (177.00) 177.30 (177.30) 178.00 (178.00) 178.30 (178.30) 179.00 (179.00) 179.30 (179.30) 180.00 (180.00) 180.30 (180.30) 181.00 (181.00) 181.30 (181.30) 182.00 (182.00) 182.30 (182.30) 183.00 (183.00) 183.30 (183.30) 184.00 (184.00) 184.30 (184.30) 185.00 (185.00) 185.30 (185.30) 186.00 (186.00) 186.30 (186.30) 187.00 (187.00) 187.30 (187.30) 188.00 (188.00) 188.30 (188.30) 189.00 (189.00) 189.30 (189.30) 190.00 (190.00) 190.30 (190.30) 191.00 (191.00) 191.30 (191.30) 192.00 (192.00) 192.30 (192.30) 193.00 (193.00) 193.30 (193.30) 194.00 (194.00) 194.30 (194.30) 195.00 (195.00) 195.30 (195.30) 196.00 (196.00) 196.30 (196.30) 197.00 (197.00) 197.30 (197.30) 198.00 (198.00) 198.30 (198.30) 199.00 (199.00) 199.30 (199.30) 200.00 (200.00) 200.30 (200.30) 201.00 (201.00) 201.30 (201.30) 202.00 (202.00) 202.30 (202.30) 203.00 (203.00) 203.30 (203.30) 204.00 (204.00) 204.30 (204.30) 205.00 (205.00) 205.30 (205.30) 206.00 (206.00) 206.30 (206.30) 207.00 (207.00) 207.30 (207.30) 208.00 (208.00) 208.30 (208.30) 209.00 (209.00) 209.30 (209.30) 210.00 (210.00) 210.30 (210.30) 211.00 (211.00) 211.30 (211.30) 212.00 (212.00) 212.30 (212.30) 213.00 (213.00) 213.30 (213.30) 214.00 (214.00) 214.30 (214.30) 215.00 (215.00) 215.30 (215.30) 216.00 (216.00) 216.30 (216.30) 217.00 (217.00) 217.30 (217.30) 218.00 (218.00) 218.30 (218.30) 219.00 (219.00) 219.30 (219.30) 220.00 (220.00) 220.30 (220.30) 221.00 (221.00) 221.30 (221.30) 222.00 (222.00) 222.30 (222.30) 223.00 (223.00) 223.30 (223.30) 224.00 (224.00) 224.30 (224.30) 225.00 (225.00) 225.30 (225.30) 226.00 (226.00) 226.30 (226.30) 227.00 (227.00) 227.30 (227.30) 228.00 (228.00) 228.30 (228.30) 229.00 (229.00) 229.30 (229.30) 230.00 (230.00) 230.30 (230.30) 231.00 (231.00) 231.30 (231.30) 232.00 (232.00) 232.30 (232.30) 233.00 (233.00) 233.30 (233.30) 234.00 (234.00) 234.30 (234.30) 235.00 (235.00) 235.30 (235.30) 236.00 (236.00) 236.30 (236.30) 237.00 (237.00) 237.30 (237.30) 238.00 (238.00) 238.30 (238.30) 239.00 (239.00) 239.30 (239.30) 240.00 (240.00) 240.30 (240.30) 241.00 (241.00) 241.30 (241.30) 242.00 (242.00) 242.30 (242.30) 243.00 (243.00) 243.30 (243.30) 244.00 (244.00) 244.30 (244.30) 245.00 (245.00) 245.30 (245.30) 246.00 (246.00) 246.30 (246.30) 247.00 (247.00) 247.30 (247.30) 248.00 (248.00) 248.30 (248.30) 249.00 (249.00) 249.30 (249.30) 250.00 (250.00) 250.30 (250.30) 251.00 (251.00) 251.30 (251.30) 252.00 (252.00) 252.30 (252.30) 253.00 (253.00) 253.30 (253.30) 254.00 (254.00) 254.30 (254.30) 255.00 (255.00) 255.30 (255.30) 256.00 (256.00) 256.30 (256.30) 257.00 (257.00) 257.30 (257.30) 258.00 (258.00) 258.30 (258.30) 259.00 (259.00) 259.30 (259.30) 260.00 (260.00) 260.30 (260.30) 261.00 (261.00) 261.30 (261.30) 262.00 (262.00) 262.30 (262.30) 263.00 (263.00) 263.30 (263.30) 264.00 (264.00) 264.30 (264.30) 265.00 (265.00) 265.30 (265.30) 266.00 (266.00) 266.30 (266.30) 267.00 (267.00) 267.30 (267.30) 268.00 (268.00) 268.30 (268.30) 269.00 (269.00) 269.30 (269.30) 270.00 (270.00) 270.30 (270.30) 271.00 (271.00) 271.30 (271.30) 272.00 (272.00) 272.30 (272.30) 273.00 (273.00) 273.30 (273.30) 274.00 (274.00) 274.30 (274.30) 275.00 (275.00) 275.30 (275.30) 276.00 (276.00) 276.30 (276.30) 277.00 (277.00) 277.30 (277.30) 278.00 (278.00) 278.30 (278.30) 279.00 (279.00) 279.30 (279.30) 280.00 (280.00) 280.30 (280.30) 281.00 (281.00) 281.30 (281.30) 282.00 (282.00) 282.30 (282.30) 283.00 (283.00) 283.30 (283.30) 284.00 (284.00) 284.30 (284.30) 285.00 (285.00) 285.30 (285.30) 286.00 (286.00) 286.30 (286.30) 287.00 (287.00) 287.30 (287.30) 288.00 (288.00) 288.30 (288.30) 289.00 (289.00) 289.30 (289.30) 290.00 (290.00) 290.30 (290.30) 291.00 (291.00) 291.30 (291.30) 292.00 (292.00) 292.30 (292.30) 293.00 (293.00) 293.30 (293.30) 294.00 (294.00) 294.30 (294.30) 295.00 (295.00) 295.30 (295.30) 296.00 (296.00) 296.30 (296.30) 297.00 (297.00) 297.30 (297.30) 298.00 (298.00) 298.30 (298.30) 299.00 (299.00) 299.30 (299.30) 300.00 (300.00) 300.30 (300.30) 301.00 (301.00) 301.30 (301.30) 302.00 (302.00) 302.30 (302.30) 303.00 (303.00) 303.30 (303.30) 304.00 (304.00) 304.30 (304.30) 305.00 (305.00) 305.30 (305.30) 306.00 (306.00) 306.30 (306.30) 307.00 (307.00) 307.30 (307.30) 308.00 (308.00) 308.30 (308.30) 309.00 (309.00) 309.30 (309.30) 310.00 (310.00) 310.30 (310.30) 311.00 (311.00) 311.30 (311.30) 312.00 (312.00) 312.30 (312.30) 313.00 (313.00) 313.30 (313.30) 314.00 (314.00) 314.30 (314.30) 315.00 (315.00) 315.30 (315.30) 316.00 (316.00) 316.30 (316.30) 317.00 (317.00) 317.30 (317.30) 318.00 (318.00) 318.30 (318.30) 319.00 (319.00) 319.30 (319.30) 320.00 (320.00) 320.30 (320.30) 321.00 (321.00) 321.30 (321.30) 322.00 (322.00) 322.30 (322.30) 323.00 (323.00) 323.30 (323.30) 324.00 (324.00) 324.30 (324.30) 325.00 (325.00) 325.30 (325.30) 326.00 (326.00) 326.30 (326.30) 327.00 (327.00) 327.30 (327.30) 328.00 (328.00) 328.30 (328.30) 329.00 (329.00) 329.30 (329.30) 330.00 (330.00) 330.30 (330.30) 331.00 (331.00) 331.30 (331.30) 332.00 (332.00) 332.30 (332.30) 333.00 (333.00) 333.30 (333.30) 334.00 (334.00) 334.30 (334.30) 335.00 (335.00) 335.30 (335.30) 336.00 (336.00) 336.30 (336.30) 337.00 (337.00) 337.30 (337.30) 338.00 (338.00) 338.30 (338.30) 339.00 (339.00) 339.30 (339.30) 340.00 (340.00) 340.30 (340.30) 341.00 (341.00) 341.30 (341.30) 342.00 (342.00) 342.30 (342.30) 343.00 (343.00) 343.30 (343.30) 344.00 (344.00) 344.30 (344.30) 345.00 (345.00) 345.30 (345.30) 346.00 (346.00) 346.30 (346.30) 347.00 (347.00) 347.30 (347.30) 348.00 (348.00) 348.30 (348.30) 349.00 (349.00) 349.30 (349.30) 350.00 (350.00) 350.30 (350.30) 351.00 (351.00) 351.30 (351.30) 352.00 (352.00) 352.30 (352.30) 353.00 (353.00) 353.30 (353.30) 354.00 (354.00) 354.30 (354.30) 355.00 (355.00) 355.30 (355.30) 356.00 (356.00) 356.30 (356.30) 357.00 (357.00) 357.30 (357.30) 358.00 (358.00) 358.30 (358.30) 359.00 (359.00) 359.30 (359.30) 360.00 (360.00) 360.30 (360.30) 361.00 (361.00) 361.30 (361.30) 362.00 (362.00) 362.30 (362.30) 363.00 (363.00) 363.30 (363.30) 364.00 (364.00) 364.30 (364.30) 365.00 (365.00) 365.30 (365.30) 366.00 (366.00) 366.30 (366.30) 367.00 (367.00) 367.30 (367.30) 368.00 (368.00) 368.30 (368.30) 369.00 (369.00) 369.30 (369.30) 370.00 (370.00) 370.30 (370.30) 371.00 (371.00) 371.30 (371.30) 372.00 (372.00) 372.30 (372.30) 373.00 (373.00) 373.30 (373.30) 374.00 (374.00) 374.30 (374.30) 375.00 (375.00) 375.30 (375.30) 376.00 (376.00) 376.30 (376.30) 377.00 (377.00) 377.30 (377.30) 378.00 (378.00) 378.30 (378.30) 379.00 (379.00) 379.30 (379.30) 380.00 (380.00) 380.30 (380.30) 381.00 (381.00) 381.30 (381.30) 382.00 (382.00) 382.30 (382.30) 383.00 (383.00) 383.30 (383.30) 384.00 (384.00) 384.30 (384.30) 385.00 (385.00) 385.30 (385.30) 386.00 (386.00) 386.30 (386.30) 387.00 (387.00) 387.30 (387.30) 388.00 (388.00) 388.30 (388.30) 389.00 (389.00) 389.30 (389.30) 390.00 (390.00) 390.30 (390.30) 391.00 (391.00) 391.30 (391.30) 392.00 (392.00) 392.30 (392.30) 393.00 (393.00) 393.30 (393.30) 394.00 (394.00) 394.30 (394.30) 395.00 (395.00) 395.30 (395.30) 396.00 (396.00) 396.30 (396.30) 397.00 (397.00) 397.30 (397.30) 398.00 (398.00) 398.30 (398.30) 399.00 (399.00) 399.30 (399.30) 400.00 (400.00) 400.30 (400.30) 401.00 (401.00) 401.30 (401.30) 402.00 (402.00) 402.30 (402.30) 403.00 (403.00) 403.30 (403.30) 404.00 (404.00) 404.30 (404.30) 405.00 (405.00) 405.30 (405.30) 406.00 (406.00) 406.30 (406.30) 407.00 (407.00) 407.30 (407

SPRZEDAM Renault 5. Skoczów, Morcinka 34/24. 036610

ŁADĘ 1500 S z 1980 r. sprzedam. Dzwonić: Bielsko 263-71 po 17. 036620

SPRZEDAM Zaporożca, kupię barakowóz. Ustroń, tel. 33-68. 036532

SKODĘ 100S oraz palmę Feniks sprzedam. Cholewik, Cieszyń, Ustrońska 41. 036619

SPRZEDAM motocykl WSK-175. w dobrym stanie z ważną rejestracją. Zebrzydowice, Kuchanowskiego 69. 036602

SPRZEDAM „Jawkę 50” oraz różne części do Jawy 250 cm sześć, z lat 60. Piersiec 182. 036618

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM przyczepę towarową — krytą. Skoczów, Zawisze 8, tel. 39-54. 03697

KUPIĘ 126p, rocznik obojętny. Ustroń, tel. 3530. 036598

SPRZEDAM w Golezowie dom jednorodzinny wraz z działką o powierzchni 2000 m kw. Cieszyń, skr. poczt. 132. 036592

MIESZKANIE własnościowe M-4 w Cieszynie sprzedam. Cieszyń, tel. 215-21. 03608

SZCZYRK — trasa narciarska sprzedam domek letniskowy. Wiadomość: Katowice VI skrytka pocztowa 2011. 036612

SPÓŁDZIELCZE M-3 w Łodzi zamienię na podobne lub większe w Cieszynie. Cieszyń, Szymanowskiego 10/8. 036623

KAWALER, spokojny, bez nałogów, poszukuje pokoju lub mieszkania do wynajęcia na terenie Cieszyń. Oferta 135. Głos Ziemi Cieszyńskiej. 036595

KOZUCH damski i męski sprzedam. Cieszyń, tel. 215-21. 03609

SPRZEDAM szafę chłodziącą. Islebna 168. 036596

SPRZEDAM akordeon Weltmeister 48 basów. Cieszyń, Armii Ludowej 73. 036594

SPRZEDAM wzmocniacz 9010 na gwarancji. Cieszyń, Brożka 18/6. 036593

SPRZEDAM starszą syplanie z materacami włosienkowymi. Oferta: 136 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 036601

SPRZEDAM komplet wypoczynkowy produkcyjny węglarskiej oraz pralkę automat produkcyjną NRD. Cieszyń, Popłotka 18b/12. 036605

SPRZEDAM kompletne wyposażenie kawiarni, Wisła, 1 Maja 48. 036616

SPRZEDAM kaloryfery 250 żeber oraz piec gazowy c.o. (4 m sześć). Cieszyń, tel. 247-28 (młody 16-18). 036617

SPRZEDAM każdą ilość kapusty. Pogwizdów 231. 036603

SPRZEDAM suknie ślubną z tiulu z dodatkami. Cieszyń Ładna 38 (k. kościoła na Państwiskach). 036597

SPRZEDAM szezeliutki owczarki niemieckie i sukę jednoroczną rodowodową. Janota Emil, Zabłocie 252. 036599

KUPIĘ pianino, komplet wypoczynkowy (skóra) i antyki: bibliotekę, gabinet, biurko, komódę, jadalnię, zegar, serwantkę. Cieszyń, tel. 206-48. 061814

KUPIĘ forsyty bukowe 78-tki sezonowane. Skoczów, tel. 27-19. 036567

LEKCJE angielskiego, tylko dla chcących się uczyć. Cieszyń, tel. 206-46. 036615

EMERYTOWANEGO mechanika samochodowego lub rencistę przyjmę do pracy. Sprzedam fabrycznie nową pompę hydroforową na napięcie 220V. Wiadomość: Skoczów, ul. Katowicka 27, tel. 39-13. 036611

UCZNIA przyjmę, ze wszystkich wolnymi sobotami. Wulkanizatorstwo — Banot, Skoczów, ul. Zamkowa 9. 036531

ZATRUDNIĘ pracowników, emerytów i uczniów do warsztatu lakierniczego. Strumień, ul. Brodeckiego 7a, tel. 294. 036512

ZBIGNIEW ZAJAC zamieszkały Ustroń, os. 22 Lipca 4/1 ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 036604

CZYŻ WŁADYSŁAW wraz z żoną zamieszkałi Kostkowice 65 przepraszają Halinę Dobner za obrazę i znieważenie w dniu 9 sierpnia br. 036600

KOMPUTEROWY biohoroskop partnerski „Biorym” 64-920 Pila, skrytka 181. Prześlij dwie daty urodzenia. 291p

KOMPUTEROWA prognozę życia, biohoroskop zgodności partnerskiej, biorytm — podstawowe, sekundarne otrzymasz błyskawicznie przesyłając dwie daty urodzenia. „Biotest” 78-000 Waler, skrytka 91. 879p

DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH W BIELSKU-BIAŁEJ

PRZYJMIE NATYCHMIAST

do Oddziału Produkcyjnego w Bielsku-Białej
oraz Cieszynie
na wydziały uboju i rozbioru

- **ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH** jak i **NIETYKWALIFIKOWANYCH** do przyuczenia zawodu w zakresie rozbioru i wykrawania mięsa

Zakłady zapewniają:

- bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- ekwiwalent za deputat śniadaniowy (69 zł dziennie),
- możliwość korzystania z wczasów pracowniczych i kolonii dla dzieci.

Pozostałe warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy Przemysłu Mięsnego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela:
Sekcja Spraw Osob. i Szkol. Zawodowego
w Bielsku-Białej, ul. Rzeźnicza 2.

397kr

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZO-TECHNICZNYCH WYDZIAŁ ZAOCZNY W CIESZYNIE

OGŁASZA WPISY

na semestry jesienne
rok szkolny 1986/87 do:

- **ZAOCZNEGO TECHNIKUM RACHUNKOWOŚCI ROLNEJ** o specjalności — ekonomika i rachunkowość przedsiębiorstw rolnych (po zasadniczej szkole zawodowej i szkole podstawowej)
- **ZAOCZNEGO I WIECZOROWEGO TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA** o specjalności — naprawa maszyn rolniczych (po zasadniczej szkole zawodowej)
- **1-ROZCZNEGO STUDIUM EKONOMIKI I ZARZĄDZANIA PRZEDSIĘBIORSTWAMI ROLNICZO-USŁUGOWYMI** (dla pracowników przedsiębiorstw rolniczych posiadających średnie wykształcenie)

Podania przyjmujemy do 30 września 1986 r.

Blizszych informacji udziela sekretariat Wydziału Zaocznego w Cieszynie, ul. Kraszewskiego 11, tel. 214-55.

392kr



REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO- BUDOWLANE W CIESZYNIE UL. MAŁA ŁĄKA 10

ZATRUDNI PILNIE

- **KIEROWNIKA DZIAŁU TRANSPORTU**
- **ZAOPATRZENIOWCA**
- **TECHNIKA BUDOWLANEGO**
- **MURARZY**
- **ROBOTNIKÓW BUDOWLANÝCH**

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych RPRD w Cieszynie, ul. Mała Łąka 10 codziennie w godzinach od 7 do 15, tel. 223-41.

389kr

WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ, MIESZKANIOWEJ, URBANISTYKI, ARCHITEKTURY I NADZORU BUDOWLANEGO URZĘDU MIASTA I GMINY W SKOCZOWIE

z uwagi na zbliżający się okres jesienno-zimowy
celem przygotowania budynków i służb ich obsługi
do warunków zimowych

p r z y p o m i n a

wszystkim właścicielom, administratorom oraz lokatorom
budynków mieszkalnych na terenie miasta i gminy Skoczów

o o b o w i ą z k u przygotowania budynków do sezonu zimowego.

W ZAKRES TEGO OBOWIĄZKU WCHODZI:

- właściwe zabezpieczenie pokryć dachowych, drzwi wejściowych, otworów okiennych piwnic i klatek schodowych przed zimą,
- usuwanie w zimie sapli ładu na dachach stanowiących zagrożenie dla użytkowników chodników i przejeżdżających,
- wypełnianie powinności w zakresie oczyszczania ze śniegu, błota oraz innych zanieczyszczeń chodników położonych wzdłuż nieruchomości i paławy szerokości jezdni na terenach miasta i wsi o zwartej zabudowie a także usuwanie śliskości,
- właściwe acieplanie urządzeń wadociągowych narażonych na przemarzanie

Właściwe wykonywanie wymienionego obowiązku będzie egzekwowane przez powołane do tego służby. 396kr

„SPOŁEM” PSS KONSUM ROBOTNICZY W CIESZYNIE

ZATRUDNI NATYCHMIAST

w nowa uruchomionej
Garniarni Mięsnej
w Markławicach

następujących
pracowników:

- **MASARZY**
- **POMOCE KUCHNI**

Zapewniamy
dobre warunki
pracy i płacy.

Zgłoszenia przyjmuje
Dział Spraw
Pracowniczych
„Społem” PSS
w Cieszynie, Rynek 17.

398kr

DYREKCJA STADNINY KONI PRUCHNA

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż n/w sprzętu:

- Ciągnik C-360 BBA 710E, cena wywoławcza 409.000 zł
- Ciągnik C-360 BBA 496M, cena wywoławcza 432.000 zł
- Ciągnik C-360 BBA 483M, cena wywoławcza 369.000 zł
- Ciągnik C-360 BBA 780E, cena wywoławcza 450.000 zł
- Ciągnik C-360 BBA 687E, cena wywoławcza 466.000 zł
- Ciągnik C-355 BBA 712E, cena wywoławcza 396.000 zł
- Słeczarnia KS 1,8, cena wywoławcza 90.000 zł

Przetarg odbędzie się o godzinie 10 w dyrekcji przedsiębiorstwa w Pruchnej w 7 dniu od daty ukazania się ogłoszenia (licząc dzień ogłoszenia jako pierwszy). Sprzęt można oglądać w dni robocze od godz. 10 do 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy w dniu przetargu do godz. 9. Zastrzegamy sobie prawa wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn. 395kr



ZAKŁAD KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO „OŚWIATA”

ORGANIZUJE NASTĘPUJĄCE KURSY

w Ustroniu, ul. Piękna 8 (os. XXX-lecia PRL), tel. 25-42

- palacz kotłowy (kotły wodne, parowe na paliwo stałe i gazowe),
- mechaników urządzeń chłodniczych (kursy przyuczające i kwalifikacyjno-mistrzowskie),
- kierowników zakładów gastronomicznych i agentów handlowych (dających uprawnienia do prowadzenia zakładów gastronomicznych, małej gastronomii oraz placówek handlowych),
- kucharza — kelnera (kurs kwalifikacyjno-mistrzowski),
- języka niemieckiego i angielskiego (dla początkujących i zaawansowanych),
- języka angielskiego dla dzieci klas 7 i 8;

w Skoczowie, ul. Szewczyka, tel. 25-41,
Zespół Szkół Zawodowych (poprzednia siedziba na ul. Mickiewicza)

- kursy kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych;

w Skoczowie — Dom Kultury FSM, tel. 29-61

- samochodowy kat. B,
- na kartę woźnicy, kartę rowerową,
- kroju i szycia;

w Wiśle — Liceum Ogólnokształcące, tel. 25-44

- kroju i szycia (rozpoczęcie i zapisy 01.09.86, godz. 16),
- palacza kotłowego (kotły wodne, parowe na paliwo stałe i gazowe);

w Cieszynie — Zespół Szkół Zawodowych, ul. Frysztańska, tel. 216-65

- samochodowe kat. B,
- kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych,
- spawania elektrycznego i gazowego.

Informacji udzielają oraz zapisy od osób indywidualnych i zakładów pracy przyjmują w/w ośrodki. 399kr

WYSOKIE PORĄŻKI

Tylko 2 sezony grali w I lidze kielecki na trawie Piasta Cieszyń. W ub. sezonie napisali się oni w ekstraklasie nadspodziewanie dobrze, zajmując VI miejsce. W zakończonych w ub. niedziele rozgrywkach wypadli słabo. Na pożegnanie z I ligą doznali w wyjazdowych spotkaniach wysokich porażek. Przegrali z Pomorzaniem Toruń 0:7 i LKS Rogowo 0:4.

1. Lech P.	10 17 34:6
2. Poczewiec P.	10 14 30:9
3. Grunwald P.	10 12 29:17
4. Gąsawa	10 8 14:30
5. Slemian	10 0 16:33
6. Stela G.	10 3 7:35
7. Pomorzanie T.	10 16 45:16
8. Rogowo	10 15 30:13
9. Warta P.	10 13 22:14
10. Start G.	10 10 16:17
11. PIAST C.	10 6 13:35
12. Budowlani W.	10 0 9:40

Mistrzem Polski zostali zawodnicy Lecha Poznań. Oprócz kieleckich Piasta Cieszyń I ligę opuszcza zespół Budowlanych Wrocław. W ich miej-



W przyszłym sezonie wystąpią siaskie zespoły: Górnik Slemianowice 1 AZS Katowice.

SPARTAKIADA DUKARZY

W dniach 22-24 ub. m. w Bielsku-Białej odbyła się jubileuszowa XXX Spartakiada Dukarzy. Wzięli w niej udział sportowcy-dukarze z województwa. W punktacji zespołowej ekipa Cieszyńskiej Dukarni wydawniczej uplasowała się na II miejscu. Cieszyński dukarze zwyciężyli w brydżu sportowym. Zespół startował w składzie: Piotr Stosarczyk, Józef Kłoczek, Rudolf Koźdoń i Stanisław Kasztura. Drugie miejsca zajęły drużyny piłki siatkowej kobiet i mężczyzn, szczyplornika, tenisa stołowego i LA, a pływaków zostali sklasyfikowani na III miejscu. Wyniki w brydżu sportowym, lekkoatletyce i w pływaniu zostały automatycznie zaliczone do II Mistrzostw Polski Dukarzy. (kot)

"CELMA" ZWYCIĘŻA

W ub. piątek i sobotę z okazji 25-lecia Ogniska TKKF Cieszyńskiej "Celmy" odbył się międzynarodowy turniej, w którym oprócz sportowców gospodarzy uczestniczyły ekipy z "Tesli" Rożnow (CSRS) i Zakładów WF Berolina (NRD). W piłce siatkowej drużyna "Celmy" pokonała "Teslę" 3:0 oraz WF Berlin 3:0, a "Tesla" wygrała z WF 3:0. W tenisie stołowym pingpongiści "Celmy" pokonali drużynę "Tesli" 8:6 i WF Budowlanych sąsiadów wygrał z Niemcami 8:6. W turnieju piłkarskim zwycięstwo odniosła "Celma" z "Teslą" 0:6, WF "Tesla" z "Celma" 0:6, WF 0:0. W całym turnieju zwyciężyła drużyna "Celmy" przed "Teslą" Rożnow i WF Berlin. Puchary i nagrody najlepszym zespołom wręczył dyrektor naczelny "Celmy" mgr Bogdan Kalamian. Kierownicy ekip z CSRS i NRD zostali uhonorowani Srebrną Honorową Odznaką TKKF. (kot)

HANACZEK

W kl. 500 cm mistrzem Polski został M. Hanaczek, a S. Brzezina uplasował się na 7 miejscu. Oto lokaty pozostałych zawodników Cieszyńska: kl. 250 cm — 12. A. Stachon, kl. 125 cm — 12. B. Heller, 13. A. Tomi-

10. E. Stoszek, 13. J. Opiota, 16. M. Bahrzyk, 20. R. Stoszek. W crossowej dobiega do rozegrania mistrzostwa Polski w Sochaczewie (28 km) oraz eliminacje do strzelniczych mistrzostw Polski południowo-zachodniej w Grodkowie (12 X). (kot)

piłka nożna

Słabiej niż się spodziewano grają nasi przedstawiciele w „okręgówce”. Cukrownik Chybie zdobył 2 pkt, Piast Cieszyń zremisował po słabym spotkaniu z Wilanowiczanką, Beskid Skoczów przegrał na własnym boisku z Budowlanymi Bielsko, a Kuźnia Ustroń straciła w Żywcu aż 4 bramki.

W klasie A cieszyńska dobra postawa Olzy Pogwizdów, która kroczy bez straty punktu, i beniaminka LZS Wicher Kaczyce, który już plasuje się w czołowie.

W klasie B zdecydowany liderem jest Wisła Strumieli z fantastycznym stosunkiem bramek 25:0. O 1 punkt mają mniej piłkarze z Iskrzyczyna, BBT-u i Simoradza.

Wśród C-klasowców na czoło wysunął się niedawny spadkowiec LZS Pierściec, który ma, podobnie jak rezerwa Olzy Pogwizdów, komplet punktów.

KLASA OKRĘGOWA

PIAST CIESZYŃ — WILANOWICZANKA

1:1 (0:1) Było to mierne widowisko piłkarskie. Oba zespoły zdobyły bramki ze strzałów samobójczych. Piast miał szanse na zwycięstwo, jednak Naharnowicz w ostatniej minucie spotkania nie wykorzystał rzutu karnego.

BESKID SKOCZÓW — BUDOWLANI BIELSKO

0:1 (0:1) Beskid nadal gra bardzo słabo, wprost beznadziejnie spisyuje się jego linia ataku. Goście zdobyli prowadzenie już w 14 min. i tak pozostało do końca meczu.

CUKROWNIK CHYBIE — CZARNI ŻYWIEC

1:0 (0:0) Cukrownik zagrał bardzo ambitnie i przewidywał przeciwnika pod względem kondycyjnym. Jedyną bramkę zdobył dla gospodarzy Piotrek z rzutu karnego po dyktowanym w 79 min. za faul na Dudzie.

GÓRAL ŻYWIEC — KUŹNIA USTRÓŃ

4:0 (2:0) Gospodarze byli zespołem na pewno lepszym, ale wygrali zbyt wysoko. Kuźnia zaprezentowała się w Żywcu jako zespół zgrany i dobrze przygotowany kondycyjnie.

W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: Dankowice — Sola 3:1, Unia — Hejnal 1:1, Chelmek — Maków 1:2, BBT — Koszarawa 2:1.

1. Góral	4 8 12:3
2. Unia	4 6 5:2
3. Dankowice	3 5 6:2
4. BBT	4 5 4:3
5. Budowlani	4 5 3:2
6. Haliński	4 5 4:5
7. Koszarawa	4 4 8:5
8. Wilanowice	4 4 4:4
9. Hejnal	4 3 6:7
10. Sola	4 3 6:7
11. CUKROWNIK	4 3 3:4
12. BESKID	4 3 5:8
13. Czarni	4 2 7:8
14. KUŹNIA	4 2 2:7
15. Chelmek	4 2 4:12
16. PIAST	3 1 3:6

W środę nasze drużyny uzyskały następujące wyniki: Kuźnia Ustroń — BBT Bielsko 2:1, Sola Oświęcim — Piast Cieszyń 1:1, Budowlani Bielsko — Cukrownik Chybie 3:2, Hejnal Kęty — Beskid Skoczów 0:1.

W sobotę 6 bm. o godz. 16 grają: Piast Cieszyń — Koszarawa Żywiec, LKS Dankowice — Kuźnia Ustroń, Beskid Skoczów — Unia Oświęcim i Cukrownik Chybie — Hejnal Kęty.

KLASA A

Kaczyce M. — Brenna 2:2, Kaczyce — Goleiszów 3:0, Zebrzydowice — Jasienica 2:2, RKS FSM — Pogwizdów 0:2, Wisła — Cukrownik II 2:1, Nierodzim — Beskid II 3:1, RKS II — Ochaby 4:3.

1. Pogwizdów	3 6 7:1
2. BKS II	3 6 9:5
3. Kaczyce	3 5 7:2
4. Nierodzim	3 5 7:4
5. Brenna	3 4 6:4
6. Wisła	3 4 7:8
7. Ochaby	3 3 9:6
8. RKS FSM	3 2 7:4
9. Jasienica	3 2 5:6
10. Zebrzydowice	3 2 3:7
11. Beskid II	3 2 2:9
12. Kończyce M.	3 1 4:8
13. Goleiszów	3 0 0:6
14. Cukrownik II	3 0 3:9

7 IX o godz. 11 grają: Brenna — Goleiszów i Pogwizdów — Nierodzim, a o godz. 16: Jasienica — Kończyce M., RKS FSM — Kaczyce, Cukrownik II — Zebrzydowice, BKS II — Wisła i Ochaby — Beskid II.

KLASA B

Zabłocie — Drogomyśl 1:2, Bąków — RKS FSM II 4:5, Górki — Strumieli 0:6, Pogórze — BBT II 0:1, Simoradz — Kończyce W. 2:2, Iskrzyczyna — Wapienica 4:3, Pruchna — Grodziec 2:5.

1. Strumieli	3 6 25:0
2. Iskrzyczyna	3 5 11:4
3. BBT II	3 5 9:3
4. Simoradz	3 5 9:4
5. Wapienica	3 4 12:6
6. Pogórze	3 4 8:4
7. Drogomyśl	3 4 7:8
8. Grodziec	3 3 10:9
9. Zabłocie	3 2 4:7
10. Kończyce W.	3 2 4:7
11. RKS FSM II	3 2 9:13
12. Bąków	3 0 6:14
13. Górki	3 0 0:11
14. Pruchna	3 0 2:16

7 bm o godz. 11 grają: Kończyce W. — Bąków, a o godz. 16: Iskrzyczyna — RKS FSM II, Strumieli — BBT II, Simoradz — Zabłocie, Pogórze — Pruchna, Grodziec — Wapienica, Drogomyśl — Górki.

KLASA C

Zamarski — Dziegielewo 3:5, Pogwizdów II — Kończyce W. II 3:0, Wileica — Rudnik 3:1, Ogródziona — Pierściec 3:8, Ochaby II — Hażlach 2:0.

1. Pierściec	3 6 16:5
2. Pogwizdów II	3 6 10:1
3. Hażlach	3 4 15:3
4. Ochaby II	3 4 9:4
5. Wileica	3 4 7:6
6. Rudnik	3 2 9:9
7. Ogródziona	3 2 7:12
8. Dziegielewo	3 2 7:13
9. Zamarski	3 0 4:11
10. Kończyce W. II	3 0 0:20

7 bm o godz. 16 grają: Ogródziona — Dziegielewo, Rudnik — Kończyce W. II, Pierściec — Hażlach, Pogwizdów II — Ochaby II, Zamarski — Wileica.

JUNIORZY

1. Pruchna	3 4 11:9
2. Zabłocie	3 4 6:3
3. Simoradz	2 4 5:2
4. Wapienica	2 3 9:3
5. Iskrzyczyna	2 3 4:4
6. Pogórze	2 2 8:6
7. Kończyce W.	2 2 3:7
8. Grodziec	2 2 6:7
9. Górki	3 1 5:10
10. Strumieli	3 1 4:12
11. Bąków	2 0 1:4

PUCHAR POLSKI

W ostatnich spotkaniach Pucharu Polski uzyskano następujące wyniki: Hażlach — Kończyce W. 3:2, Pogwizdów — Cukrownik 0:1, Kończyce W. II — Kończyce M. 0:14, BBT II — Budowlani 2:1, Wapienica — BBT 4:1, Cukrownik II — RKS FSM 0:6, Beskid II — Ochaby 1:6, Wileica — Kuźnia 0:2, mecz Goleiszów — Piast został przełożony na 10 bm. Beskid Sk. pauzował.

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA



Od lewej: Kazimierz Kubok, Janina Waliczek, Bartłomiej PlacHECKI i Andrzej Łukasiewicz. • Fot.: Henryka Tomaszczuk

LEKKOATLECI W FINAŁACH OSM

Lekkoatleci XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży startowali w Spale. W grupie juniorów jedynym reprezentantem woj. bielskiego w finale był Bartłomiej PlacHECKI z MKS Cieszyń. Podopieczny mgr. Andrzeja Łukasiewicza spisał się nieźle w biegu na 3 km. Przez większość dystansu nasz zawodnik przewodził stawce biegaczy, dając się wyprzedzić dopiero na finiszu. Ostatecznie zajął VI miejsce. Uzyskał niezły czas

8,41,30. Finały OSM były też automatycznie mistrzostwami Polski juniorów w LA.

W grupie juniorów młodszych do finału zakwalifikowała się Janina Waliczek z Górek W. W rzucie oszczepem wynikiem 38,42 m zajęła również VI miejsce. Młoda oszczepniczka startuje w barwach MKS Cieszyń, a jej trenerem jest mgr Kazimierz Kubok. (kot)

SIATKARSKIE KRYZYSY

KAZIMIERZ RASZKA

W Cieszyńce pierwsza sekcja piłki siatkowej kobiet powstała w 1954 r. przy Kole Sporto- „Spojnia”. Jej działalność finansował ówczesny PZGS, a kierownikiem był mgr Tadeusz Zubek. Zespół tworzyli: Leokadia Olszarka, Helena Rygiel, Danuta Husarek, Krystyna Fuchs, Irena Balawajder-Daszkiewicz, Anna Sikora, Anna Szarzew-Staniec i Lubomira Sitek. Pniok.

Po kilku tygodniach solidnej pracy siatkarki nie miały godnych przeciwniczek w Cieszyńce. W 1955 r. zespół został zgłoszony do rozgrywek klasy B. Grał z siatkarkami Stali Huta Kościuszkowa, Chorzowa, Startu Stalagrod (obecnie Katowice), LZS-u Gąsawice, Sparty Rybnik, Włocławka Bielsko, Stali Zabrze, Włocławka Bytom, Kolejarza II Stalagrod i AZS-u Gliwice. W rok później uzyskały awans do klasy A.

W związku z reorganizacją sekcji siatkówki została przejęta przez KS Sparta Cieszyń (dawnie TS Piast). Jej kierownikiem został pracownik cieszyńskiej gastronomii Mieczysław Wolanin, a trenerem Paweł Ciesiar z Wisły. Przeciwniczkami Sparty były w klasie A zespoły Polonii i Górnik Bytom, AZS-u Gliwice, Włocławka, Budowlanych Częstochowa, Kolejarza Katowice oraz SKS-u Bedzin. Siatkarki uczestniczyły też w turniejach międzynarodowych. W 1956 r. zajęły II miejsce w turnieju w Cz. Cieszyń, przegrywając tylko z drużyną okręgu ostrańskiego, a pokonując m. in. rywalki ze Sławy i Cz. Cieszyń i Banika Bystrzyca.

W 1957 r. opiekę nad zespołem objął b. siatkarz Leopold Walrus, a kapitanem drużyny została Irena Daszkiewicz. W rok później siatkarki wywalczyły wicemistrzostwo ligi okręgowej. Po roku funkcję trenera objął mgr Władysław Staniewicz, który w pracy szkoleniowej osiągnął wiele sukcesów również z zespołami męskimi „Stali Cieszyń” oraz MKS-u Cieszyń. Podopieczne W. Staniewicza były w 1959 r. rewidacją rozgrywek o mistrzostwo Śląska, zapewnijając sobie na 2 kolejki przed zakonieczaniem turnieju tytuł mistrzowski. Drużyna Piasta wyprzedziła m. in. rytmowane zespoły: Polonię Bytom, Ruch Chorzów, AKS Kościuszkowa i Częstochowiankę. Mistrzowską drużynę tworzyły: Irena Daszkiewicz — kapitan, Anna Sikora, Krystyna Fuchs, Helena Rygiel, Lubomira Pniok, Irena Waliczek, Eleonora Burkiewicz, Danuta Husarek i Anna Staniewicz.

Tytuł mistrzowski upoważniał „piastunki” do gry o wejście do II ligi państwowej. Niestety, podczas turnieju w Świdnicy nie sprostały one zadaniu i zespół pozostał w III lidze.

W 1960 r. było już zgodnie z planem. Trener W. Staniewicz doskonale przygotował zespół do rozgrywek. Zdobyły one mistrzostwo III ligi. Turniej o wejście do II ligi odbył się w dniach 12-16 X w sali gimnastycznej ówczesnego Technikum Handlowego w Cieszyńce. Obok siatkarzek gospodarzy startowały drużyny AZS-u Kraków, Tarnów, Tarnobrzeg, Switu Jelenia Góra, AZS-u Warszawa i Orla Przeworsk. Awans do II ligi wywalczyły zespoły Piasta Cieszyń i Orla.

W tym samym roku siatkarki startowały w mistrzostwach Śląska „trojkek”. Zespół w składzie: I. Daszkiewicz, A. Sikora, H. Rygiel, i rezerwowo A. Staniewicz oraz K. Fuchs zdobył III miejsce, za Haldonem Katowice i Częstochowianką.

W sezonie 1960/61 zespół Piasta wystartował w rozgrywkach II ligi. Debiut był doskonały, siatkarki wywalczyły wicemistrzostwo. W następnym sezonie zespół stanął przed życiową szansą ubiegania się o awans do I ligi. Niestety, zabrakło następczyni doskonalych zawodniczek. Drużyna grała głównie szóstką, a co to oznacza, wiedzą doskonale fachowcy. Na dodatek większość zawodniczek kończyła już karierę sportową, odszedł twórca potęgi siatkarskiej Piasta W. Staniewicz, zabrakło także środków finansowych. Doszło nawet do tego, że w sezonie 1962/63 kierownictwo Klubu zrezygnowało z gry zespołu w II lidze. Rozpoczął się wieloletni kryzys w siatkówce żeńskiej.

Następny okres rozwoju sekcji siatkówki kobiet KS Cieszyń, a później znowu Piasta wiąże się z trenerem Andrzejem Husarekiem. Jako b. zawodnik przejął szkolenie młodych dziewcząt w 1974 r. Jego zaangażowanie, upór i fachowa wiedza przyniosły szybkie efekty. Jeszcze w tym samym roku zespół zaprezentował się podczas turnieju z okazji otwarcia KWK im. XXX-lecia PRL w Pnówku. Odkrył doskonałą siatkarkę Annę Szalhot, późniejszą kadrowiczkę. W 1977 r. przeszła ona do Piomienia Miłowice, obecnie gra w I-ligowym LKS-ie Łódź. W 1978 r. zespół wywalczył prawo gry w turnieju o wejście do II ligi. Niestety, młode siatkarki nie sprostały zadaniu.

Po turnieju przeszedł do II-ligowego GKS-u Jastrzębie A. Husarek. Kolejny kryzys nie trwał jednak długo, bo w 1981

r. A. Husarek powrócił do Cieszyń. Przejął drużynę złożoną głównie z uczennic SZS CRS. W ciągu sezonu przystąpił do walki o II ligę. W turnieju półfinałowym w Cieszyńce jego podopieczne wygrały z Arnią Walbrzych, Polonią Bytom i Sokolem Olesno. W turnieju finałowym w Szczecinie „piastunki” pokonały Włgry Suwałki i Stal Ostrow Wlkp, przegrac w decydującym spotkaniu z gospodarzami, Ogniem.

Następny sezon był ponownym popisem siatkarzek Piasta w lidze międzywojewódzkiej. Zdobyły tytuł bez straty punktu, wygrały turniej półfinałowy w Cieszyńce. Z turnieju finałowego w Suwałkach awansowała jednak do II ligi Sparta Złotów.

Zespół wygrał także ligę międzywojewódzką w sezonie 1983/84. Trzecie podejście do II ligi było też nieudane. W ostatecznym rozrachunku zabrakło tutaj szczęścia. W tych ostatnich spotkaniach prowadził zespół mgr inż. Eugeniusz Suchon, gdyż A. Husarek trenował już II-ligową Olimpię Goleiszów. Funkcję kierownika drużyny sprawował mgr Andrzej Zenderowski.

Udane było dopiero czwarte podejście, w ub. r. Podopieczne mgr. Mariana Boboli zdobyły pewnie mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. W turnieju półfinałowym o wejście do II ligi siatkarki pokonały kolejno AZS Gdańsk, Sokola Piłę i Promień Zary. Wyniki te pozwoliły im na grę w turnieju finałowym, który dzięki zapobiegliwości działaczy Piasta odbył się w Cieszyńce. „Piastunki” pokonały wówczas AZS Uniwersytetu Warszawskiego, AZS Poznań i Zehner Rzeszów. Wygrały pewnie turniej i obok akademickich z Poznania uzyskały upragniony awans do II ligi. Awans wywalczyły: Stanisława Maljurek, Elżbieta Bałucka, Krystyna Poloczek, Iwona Zariok, Urszula Skonieczka, Brygida Swierczek, Izabela Nikielajek oraz Dorota Czyż, Joanna Berek, Barbara Walica i Barbara Bulowska.

Euforia nie trwała jednak długo. W czasie rozgrywek okazało się, że zespół wyraźnie odbiega od pozostałych drużyn. Ostatecznie zagrał w II-ligowej elicie tylko jeden sezon. Zajął w rozgrywkach przedostatnią lokatę i na wiosnę br. opuścił ligę.

Dotychczasowa drużyna praktycznie się rozpadła. Rozpoczął się kolejny kryzys w cieszyńskiej siatkówce. Trwa już kilka miesięcy, a działacze Piasta nie zrobili nic, aby kolebkę siatkówki, która zawsze cieszyła się ogromnym zainteresowaniem kibiców, wzniesie ponownie na wyżyny.



Rzucona przez arbitra moneta zadecyduje, kto rozpocznie grę i wybierze pole gry. • Fot.: Paweł Czupryna

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Miłyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. nacz.), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6 43-400 Cieszyń TELEFONY 20-332 21-100 TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcji, i p. pok. nr 11, Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Miłyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 637-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” zamawiają prenumeratę w tych oddziałach instytucji i zakładach pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamieszkali na wsi w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkane w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsc zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonuje się używając Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa konto NRP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przysyłają RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumery na kraj i za granicę są do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumery roku bieżącego. DRUK: Nr zam. 2620-12/86

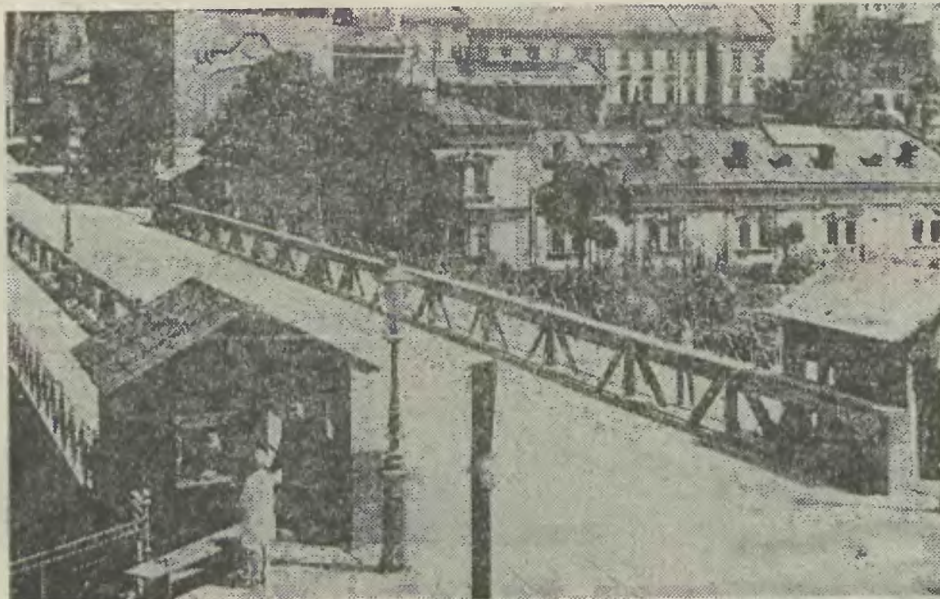
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

„blankietu wpłaty” na rachunek bankowy miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa konto NRP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przysyłają RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumery na kraj i za granicę są do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumery roku bieżącego. DRUK: Nr zam. 2620-12/86

AMATOR W KADRZE

W 34 n-rze warszawskiego „Tygodnika Kulturalnego” Łukasz Wyrzykowski w tekście „Amator w kadrze” omawia twórczość filmową i działalność animacyjną Franciszka Dzidy — prezesa Amatorskiego Klubu Filmowego „Klasy” w Chybiu. „Na podstawie Franciszka Dzidy powstał „Amator”, historia Filipa Mosza, zaopatrzeniowca, który w prezencie otrzymuje od kolegów filmową kamerę. „Amator” swoją premierę miał w Chybiu. I każdy w Jerzym Sturze widział Franciszka, choć ich losy zostały bardzo zmienione. Potem, kiedy „Amator” zdobył główną nagrodę w Moskwie, to Franciszko też gratulował...” — to cytował E. Wyrzykowski o Franciszku Dzidzie.

Przypomnijmy, że F. Dzida otrzymał w br. doroczną nagrodę tygodnika „Film”. m. in. za szczególne osiągnięcia w dziedzinie kultury filmowej, oraz medal Międzynarodowej Federacji Filmowców Nieprofesjonalnych UNICA w Paryżu. (O)



Z NASZEGO ARCHIWUM. Spokojny i senny żywot wiódł w latach 20 obecnego stulecia most graniczny na Olzie w Cieszynie. Dziś zmotoryzowani turyści z całego świata oczekują w kolejkach na odprawę celno-pasportową po 3 i więcej godzin... • Na zdj.: widok dzisiejszego Mostu Przyjaźni od strony czechosłowackiej w latach 20. • Reprod.: Henryka Tomaszczy

Mówi się o kokosowych interesach, ale w porównaniu z interesami cytrusowymi to pestka. Oto dowód.

Przed kilku miesiącami prasa donosiła, że Polska zawarła b. korzystne kontrakty na dostawę cytryn i że wreszcie — po wielu, wielu latach przerwy — owoc ten znajdzie się znów w ciągłej sprzedaży.

Transakcja została istotnie zawarta, choć z tą ciągłością sprzedaży od razu przesadzono. Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Agros” sprowadziło w ramach wymiany bezdekwizowej (za spirytus etylowy, żyto i in. produkty) 9.613 t cytryn, „Hortex” za blisko 600 tys. dolarów dalszych 2 tys. a „Interagro” — 315 t.

Kto jak kto, ale „Agros” powinien się na handlu owocami cytrusowymi znać, jako że ma wyspecjalizowaną agencję w postaci Biura Usług. Przypraw i Owoce Południowych z własną dyrektorką, na której czele stoi Jerzy Giziński. Tyle, że Biuro dało się zrobić w konia. Mniej więcej 1/3 zakontaktowanych cytryn zaklepano w firmach greckich,

które upchały „Agrosowi” owoce przejrzałe, o nadmiernej ilości soku, nadające się do natychmiastowego spożycia a nie do długiego transportu.

Kiedy greckie cytryny dotarły w 146 wagonach na stację graniczną w Zebrzydowicach,

CYTRUSOWE INTERESY

okazało się, że w niektórych spośród nich udział owoców zgniłych lub nadgryzionych wynosi 60 proc.! Stało się tak dlatego m. in., że zanim przesyłka dotarła — przez Jugosławię, Austrię i Czechosłowację — do Zebrzydowic, lód w wagonach zdążył się stopić i cytryny zostały wystawione na działanie słońca.

Polski importer nie musiał na wójt zgnojonych owoców, bynajmniej przyjmować, kontrakt mówił bowiem wyraźnie, że owoce mają być w 1 gatunku, a odbiór jakościowy odbywać się będzie na granicy. Jako że po kontroli w Zebrzydowicach oddano wszystkie wagony, w których było ponad 10 proc. zepsutych owoców, do dys-

pozycji dostawców. Czyli innymi słowy, wagony powinny były pojechać z powrotem, a wszystkie tego finansowe skutki ponieśćby greccy kontrahenci.

Alisci panowie z „Agrosu” okazali się mieć dobre serce. Kiedy się mianowicie Grecy

zwrócili z prośbą o dokonanie przez stronę polską segregacji owoców i zapewnili, że pokryją związane z tym koszty i straty, naszym zmieknęła rura.

Tyle, że cytryny znajdowały się nadal w Zebrzydowicach, a panowały upały. Łódź do uzupełnienia ubytków w wagonach nie było, gdyż jedyna jego wytwórnia znajduje się w... Gdyni. Zanim by go dowieziono, byłoby to już zapewne letnią wodą. Ruszyły więc wagony w Polskę. Ruszyły w tempie, jak na PKP przystało, stonowatym czy wręcz żółtym. O ile z Grecji wagony przyjeżdżały, przekraczając kilka granic państwowych za dni 5, o tyle na pokonanie 80 km na tra-

sie Zebrzydowice — Sosnowiec potrzebowaty 3 dni, do Pruszkowa — 5 a do Sierdza — 6 dni! Już w Sosnowcu stwierdzono 54 proc. zepsutych cytryn. Do specjalnego dotu, którego wykopanie kosztowało 120 tys. zł, wrzucono 8 t cytryn wartości 4 mln zł, nie licząc kosztów robocizny, chemikaliów i d.

Coś jednak pozostało i owo coś zupełnie wystarczyło na pokrycie kosztów zarówno centrali handlu zagranicznego, jak i przedsiębiorstw handlu wewnętrznego. Oto za przebrane cytryny, które już w domach okazywały się być pleśniejącymi i fermentującym tatłastwem, winoszono sobie 500 zł od 1 kg. Ponieważ cytryna to rzadko spotykany rarytas, klient kłął i płacił. Nieświadomy tego, że strona polska dostawała za 1 dolara 4 kg owoców, czyli w przeliczeniu na złotówki nasz okazywał handel winiszował sobie za 1 dolara — 2 tys. zł!

Na tzw. czarnym rynku dolar kosztuje kilka stów. Jaki jest zatem rynek, na którym buszuje nasz podobno ledwie wiążący koniec z kołnierzem handel? (A.K.)

KRZYŻÓWKA

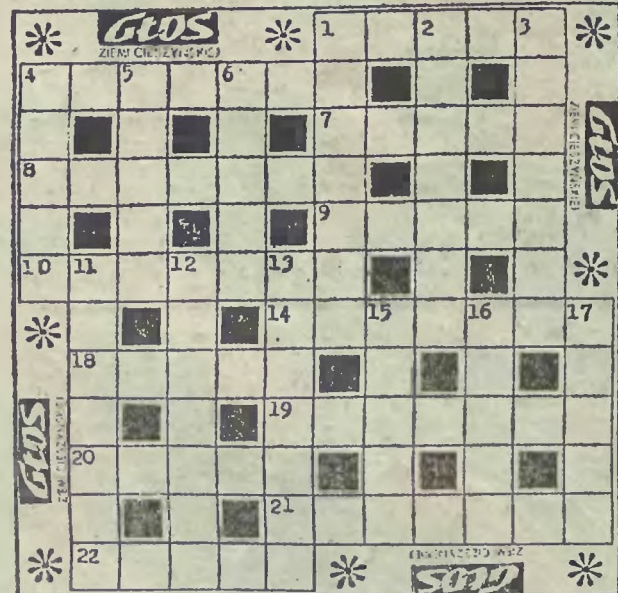
POZIOMO: 1. opera Siergieja Rachmaninowa, 4. znany amerykański aktor, scenarzysta i reżyser filmowy, 7. gra na kordzie, 8. jezioro w woj. szczecińskim, 9. utwór muzyczny na zespół dziewięciu instrumentalistów, 10. wierszowana zagadka, 14. przezroczysta tkanina o splecie płóciennym, 18. sto centów, 19. źródło, zdrój, 20. po burzy barwna na niebie, 21. dawne wierzchnie okrycie, 22. kobyla.

PIONOWO: 1. nieżyjący już pradiad, 2. nazwa narodowa, plemienna, 3. akcent padający na ostatnią sylabę wyrazu, 4. pisarz francuski, autor powieści „Dżuma”, laureat nagrody Nobla, 5. nieuczciwe, oszukiwacze przedsięwzięcie, 6.

Imieniny obchodzi 14 października, 11. kwota wręczana przy zawarciu umowy jako gwarancja jej wykonania, 12. sprawozdanie, raport, 13. ptak lądowy o charakterystycznym terkającym głosie, 15. rzeka wpadająca do Zatoki Weneckiej, 16. wyżyna wyspa hiszpańska na Morzu Śródziemnym, 17. meksykański, włóknodajny sukulenty (Młecz).

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 33 (1296)
POZIOMO: kanapa, szofa, ferka, szarawary, tyka, data, pora, lawa, halawa, regaty, gaża, papa, Rapa, niebo, gadanina, kapela, równina.
PIONOWO: Kalety, pasza, szory, kamera, rada, wataha, kalarepa, poważanie, waga, laga, tyrada, panika, pani, bobina, gala, narów.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Wanda Huncel z Drogomyśla i Zbigniew Płuta z Cieszyna. Nagrody wysyłamy pocztą.



Fot.: Henryka Tomaszczy

STO LAT!

W ub. niedzielę mieszkanka Cieszyna Anna Wacławik obchodziła 95 urodziny. Z tej okazji przedstawiciele Smorzędu Mioszkańców „Pogórze” oraz Koła Ligi Kobiet Polskich przy Samorządzie

złożyli Jubilatce gratulacje i wręczyli obraz autorstwa Bolesława Nitry. Anna Wacławik wychowała 4 dzieci — 2 córki i 2 synów, ma dwie wnuczki i 3 prawnuczki. (HT)

IM WIĘCEJ MĄDROŚCI, TYM WIĘCEJ CIERPLIWOŚCI.



PRZEJAZD

Przejazdy kolejowe są różne — strzeżone i niestrzeżone. Bywają jednak

również „swego rodzaju torami przeszkód”. Dowodem przejazdu w okolicach Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów, gdzie samochody łamią resory zaś motocykliści zsiadają z siodełek i przeprowadzają pojazdy.

Lekkomyślność to czy premedytacja? (cz)

piątek, 25 sierpnia, otrzymałem wezwanie do natychmiastowego zgłoszenia się w wojsko. Ubrałem wyjściowy mundur (byłem podporucznikiem rezerwy). Matka, płacząc, mówiła: „Nie bój tam długo”. Ojciec, który był uczestnikiem I wojny światowej i świadkiem rewolucji w Rosji, nie rzekł ani słowa, ale pierwszy raz w życiu uścił mnie i ucałował. Przed domem spotkałem J. Zielinę, jednego z najbogatszych gospodarzy, którego odwozili do pociągu bryczką. Został też zmobilizowany. W drodze coś tam śpiewał i kilka razy mówił: „Nie martw się, za kilka dni wrócimy”. Istotnie, wrócił, przywdział mundur SA-mana i pomagał gestapowcom „oczyszczać wieś z tych polskich świni”.

Po przybyciu do Cieszyna udałem się najpierw do biura. Pochowałem przybory do pisania, ale ani biurka, ani szaf nie zamykałem. Zostawiłem skrzynię z wiedeńską biblioteką, kilka skrzynek naszej biblioteki wędrowniej, zostawiłem dwie nie odebrane paczki antyhitlerowskiej bibuły, kilkanaście adresów kwater dla uciekinierów oraz kilkadziesiąt adresów naszego aktywu. Wychodząc zamknąłem drzwi z wyjątkiem na klucz. Gdyby to trwało dłużej — myślałem — lub gdyby ewakuacja była dalej od miasta, dałbym klucz Ciesielarowi, niech tam zagląda...

OD CIESZYNA DO... CIESZYNA

JERZY BEREK

Ok. godz. 12 zgłosiłem się w koszarach. Otrzymałem przydział do 9 kompanii i miałem się zgłosić w Seminarium Nauczycielskim. Zostałem tam unundurowany, uzbrojony i skierowany na ul. Przeglądalską, gdzie kwaterował 3 pluton 9 kompanii, którego zostałem dowódcą. Od razu wpadłem w wir przygotowań. W ciągu pierwszych pięciu dni miałem służbę w kompanii a nawet w garnizonie...

Szczegółowo zapamiętałem tylko dzień 1 września. Wstałem o godz. 5 i postanowiłem się ogolić. Mydłem brodę, gdy usłyszałem przelatujący samolot, a w chwili potem sygnały — alarm! Starłem z twarzy mydło, ubrałem się i pobiegliśmy na stanowiska, które znajdowały się kilkaset metrów dalej.

To już była wojna! Ok. godz. 12 otrzymałem rozkaz wycofania się w kierunku na Gumną. Ponieważ mój pluton był trzeci w kompanii, maszerowaliśmy na końcu. Mielismy karabin przeciwpancerny. Podobno „wspaniała broń”, ale nikt z mojego plutonu nie był przeszkolony w obsłudze. Z amunicją miałem doświadczenie. Na razie jednak ja byłem zmuszony nosić tę „tajną broń”. W upale dostałem krwotoku z nosa, a świeżo zafasowane buty otarły mi nogi. Trudno, wojna.

Wieczorem zajęliśmy stanowiska przed lotniskiem w Aleksandrowicach. Staliśmy tam całą noc z 1 na 2 września i następnego całego dnia, pilnując drogi do Cieszyna. Korzystając ze względnego spokoju ubrałem długie mundurowe spodnie i włożyłem cywilne półbuty na poranione nogi. Przybory do gołębienia wyrzuciłem postanawiając się ogolić, gdy wrócimy do koszar.

Następnego dnia od samego rana szosa była zatłoczona uciekinierami. Ludzie z tobołkami, dzieci w wózkach lub na ręku; niektórzy prowadzili krowy a nakiwki. Nie wytrzymałem nerwowo, gdy pod moim oficera adresem padły pełne dramatyzmu pytania: dokąd mamy iść?, co z nami będzie? Do tego placu dzieci... Uciekłem na skrzydło plutonu. Sami nie wiedzieliśmy, i nikt mi nie powiedział, co mam robić. Byłem bezradny wobec zmagazynowanych na moim odcinku kilkuset min przeciwczołgowych. Saperzy mieli je założyć na przedpolu i na drodze, ale saperów nie było.

Wieczorem otrzymałem rozkaz opuścić stanowiska o 23 i bocznymi ulicami przeprawić się przez miasto (Bielsko) tak, by o 5 rano znaleźć się u wylotu szosy na Kozy — Andrychów. Mimo strzelaniny w różnych punktach miasta przeszliśmy bez strat. Na miejscu zbiórki dowiedziałem się, że cofamy się w kierunku Kęt, bo nasza dywizja będzie się bronić na Sole.

Mój pluton znowu zamykał pochód. Wyruszyliśmy o godz. 10 i po kilku kilometrach marszu, tuż przed wsią Bujaków, otrzymaliśmy ogień z lasu — jakieś 300 m od szosy. Zginął mój kolega podchorąży Białoch z Ustroń. Sprawa była dziwna, bo na kilka minut przed otwarciem ognia widzieliśmy, jak szła przez pole w stronę lasu grupa chłopców. Czyżby?...

Nie, nie będę opisywał działań wojennych, bo wielokrotnie robił to inni, bardziej kompetentnie. Chciałbym napisać to, co sam przeżywałem, i jak to dziś widzę.

DYWERSJA. Pomijam prowokacje, jakie oż kwielnia organizowała na naszym terenie tzw. V kolumna. Zaskakiwać musiała nieporadność wobec jej wyczynów. Sprawa nie wyjaśniona jest, kto zarządził i w jakim celu ewakuację ludności. Tysiące ludzi na drogach. Utrudniało to ruchy wojsk, uniemożliwiało wręcz obronę. Wspomniane już miny, zmagazynowane na moim odcinku, nie mogły być założone ani na drodze, ani na przedpolu wobec ruchu ludności cywilnej. Te masy maszerujące bez kontroli, stanowiły zresztą doskonałą formę maskowania dywersji. Wiele jest dowodów na to. Przytoczę dwa. Pierwszy to ostrzelanie naszej kolumny pod Bujakowem przez kilkunastuosobową grupę cywilów, którą widzieliśmy, gdy wchodziła do lasu. Przykład drugi. Dnia 2.09. drogą do Skoczowa jeździła na rowerach grupa młodych chłopców (17-20 lat), prowadzona przez mężczyznę w wieku ok. 30 lat. Wszyscy mieli plecaki, niektórzy dodatkowo torby na ramie roweru. Rowery posiadali jednakowe, wszystkie nowe. Gdy zobaczyli żołnierzy, zatrzymali się pniąc, gdzie jest dowództwo, bo chcą się zgłosić do wojska. Zapytani o rowery, na których jada, odpowiedzieli, że w Skoczowie zastali rozbity sklep Kartera z samą grupą to je sobie zabrali. Dnia 5.09. widziano tę samą grupę rowerzystów na skrzyżowaniu dróg k. Krzywaczki Niemogilanami, a w dzień później na skrzyżowaniu z Polomickiej. O zmierzchu, gdy zbliżaliśmy się do budowań, ktoś rzucił w naszą stronę granat z erkaemów kilka strzałów. Odpowiedzieliśmy ogniem z erkaemów. Gdy po pewnym czasie nastąpił spokój, posłaliśmy stronną domów. Przed jednym z nich stał rower z właścicielem „Gustaw Karter, Skoczów”. Zapytaliśmy o uciekającego i wtedy dowiedzieliśmy się, że jakiś chłopak chciał kupić jajka, a gdy zaczęła się strzelanina, kto i po ciekł i zostawił rower. Teraz już wiedzieliśmy, kto i po co jeździł na rowerach w stronę naszej kolumny. Rower zabrakł.

WZRASTA SKUP

Już 4 miejscowości regionu wykonały plan skupu zboża. Najwięcej sprzedali rolnicy ze Strumienia bo prawie 818 t, przekraczając plan o 87 t. Zrealizowali również plany rolnicy Ustronia (40,6 t), Brennej (42,3 t) i Chybia (100 t). Pozostałe gminy skupiły nast. ilości ziarna: Goleszów — 160,8 t, Hażlach — 384,2 t, Cieszyń — 81,9 t, Dębówiec — 243,9 t i Skoczów — 222,2 t.

(cz)

PAMIĘĆ!

CZWARTAKÓW

W związku z 47. rocznicą wybuchu II wojny światowej odbyło się 7 bm. w Cieszyńskim uroczyste spotkanie komendantów i Pułku Strzelców Podhalańskich, Szkoły Podchorążych Rezerwy oraz b. żołnierzy 202 Pułku Obrony Narodowej. Złożono wieniec i kwiaty pod tablicą ku czci czwartaków i podchorążych na pl. Poniatowskiego. Przemawiał ppk Wojciech Kania.

W uroczystości uczestniczył m. in. przybyły ze Skoczowa Jan Jarmuśki, trzykrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych z Mieczem.

(jm)

Przodująca GS

Gminna Spółdzielnia „Sch” w Brennej należy do najlepiej pracujących na Podbeskidziu. Powstała w 1949 r. Obecnie obsługuje teren o pow. 95,5 km kw.

W okresie ostatnich 20 lat GS oddała do eksploatacji ponad 30 obiektów handlowych i gastronomicznych. Obecnie posiada 56 placówek, w tym m.in. 16 sklepów spożywczych, 3 mięsno-wędliniarskie, po 2 jarzynowe, wókiennicze i gospodarstwa domowego. Są też sklepy z artykułami do produkcji rolnej, z obuwiem i meblami oraz piekarnia z ciastkarnią, masarnia i wytwórnia wód gazowanych. Turysty mają do dyspozycji hotel w Bren-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

WKRÓTCE POCZĄTEK KAMPANII BURACZANEJ

Dobiegają końca zniwa, ale na polach czekają na sprzęt pozostałe plody rolne, wśród nich buraki cukrowe. Do ich zbioru przygotowują się rolnicy, przygotowują się również cukrownie.

W Cukrowni i Rafinerii w Chybiu akcja buraczana rozpoczyna się 24 września. Obecnie trwają jeszcze ostatnie prace remontowe, prze-

prowadzane głównie przez powołane w ub. r. zespoły gospodarcze. Dyrekcja zapewnia, że Cukrownia będzie gotowa do kampanii już 15 bm.

Cukrownia „Chybie” będzie przyjmować w br. buraki z województwa bielskiego, katowickiego, częstochowskiego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

WSPÓLNA INWESTYCJA

Przy ul. Bielskiej w Cieszyń, tuż za Domem Studenta, powstaje wspólna inwestycja Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch” Cieszyń, PHS Cieszyń oraz Filii UŚI. Jest to budynek wielofunkcyjny, w którym znajdzie się m.in. papiernia handlowa, kolportaż i ekspedycja prasy, pomieszczenia administracyjno-biurowe RSW i Usługowej Spółdzielni Studentek „Alma-Serwis” oraz mieszkanie funkcyjne.

Jak nas poinformował z-ca dyr. RSW mgr Jerzy Stawarczyk, brygada Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłu Lekkiego oddadzą część obiektu jeszcze pod koniec br. Do nowych pomieszczeń wprowadzą się w pierwszym kolejności pracownicy kolportażu i ekspedycji. Tym samym poprawia się zdecydowanie warunki pracy tej części „Ruchowskiej” załogi. Pozostałe pomieszczenia zostaną oddane w połowie przyszłego roku.

Jeszcze w bm. Oddział RSW przystąpi do budowy bazy magazynowej przy ul. Stawowej w Cieszyń. Wykonawcą będą brygady Przedsiębiorstwa Budowlanego ROW. Prace ukończone zostaną za 3 lata.

(kar)



Fot.: Henryka Tamaszczyk

NR 37 (1301) • ROK XXIX • 12 — 18 IX 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 29.402 EGZ. • NR INDEKSU 35929

JUBILEUSZ NAJSTARSZEGO GIMNAZJUM

Dnia 10 X 1895 r., po 10-letnich staraniach Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego doprowadziła do otwarcia gimnazjum polskiego w Cieszyń. Było to pierwsze polskie gimnazjum na Śląsku.

W 91 lat później, dnia 6.X br., odbył się w Cieszyń Zjazd Absolwentów z lat 1911—1939. Z wszystkich zakątków kraju, a także z Zaol-

zia, ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Węgier, RFN, Szwecji i Szwajcarii zjechało do miasta ok. 200 maturzystów, przede-

wszystkim nobliwie prezentujących się panów, którzy oglądę towarzyską i wysoką kulturę osobistą wysłali, zda się, z mlekiem matki. Dopiero później miało się okazać, że to dostojne gremium ma w większości chłopsko-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Spotkanie w Teatrze im. A. Mickiewicza zagaił i przywitał gości orzew. Komitetu Absolwentów Emanuel Guziur. • Fot.: Józef Matysiak

WYRÓŻNIENIA DLA ENERGETYKÓW

Z okazji Dnia Energetyki odbyła się w ub. piątek w Bielsku-Białej wojewódzka akademii. Przodującym energetykom wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Wśród wyróżnionych znaleźli się też pracownicy Elektrowni

Cieszyń. Gustaw Turoń i Jan Wawrów otrzymali Srebrny Krzyż Zasługi, Ignacy Gaj i Edmund Nowacki srebrną, a Józef Piasecki brązową odznakę Zasłużony dla Energetyki.

(r)

JUBILEUSZOWE SPOTKANIE

Dnia 6 bm. w sali MSM „Wspólnota” w Skoczowie odbyło się uroczyste spotkanie aktywów ZSMP miasta i gminy z okazji 10-lecia Związku. Uczestniczyli m. in. poseł na Sejm PRL Bolesław Doktor, sekretarz KM-G PZPR Zbigniew Kaliciński, przewodn. M-GRN Henryk Mały, sekretarz MK SD Józef Kaszper, przewodn. RM-G PRON Zdzisław Jarmakowski, naczelnik Romuald Cieślak oraz wiceprzewodniczący ZW ZSMP Danuta Twaróg.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodn. ZM-G ZSMP w Skoczowie Piotr Swoboda, natomiast wspomnieniami z okresu działalności w „Wielu” ZMP i ZMW podzielił się z młodzieżą Józef Przybyła.

Złote Odznaczenie im. Jan. Krasickiego otrzymał Franciszek Krasoń, srebrne Alojzy Sikora, brązowe Mieczysław Czyż, Bronisław Greń, Zbigniew Kaliciński i Małgorzata Zielińska. Odznaki Za Zasługi dla ZSMP wręczono Zuzannie Kaczmarczykowi, Jolancie Podgórskiej i Leszkowi Przybyło. Ponadto 13 osób otrzymało odznakę Młodzież dla Postępu, a 15 — Honorowe Legitymacje ZSMP. Organizację młodzieżową z Zakładu FSM nr 5 oraz PSS „Społem” wyróżniono medalem Za Zasługi dla Wojewódzkiej Organizacji ZSMP.

(kar)



Iwona Bartosz ze zdobytym pucharem ufundowanym przez katowicki Ośrodek Telewizji Polskiej • Fot.: Paweł Czupryna

ROLNICY DOŻYŃKUJĄ

W ub. niedzielę tradycyjne święto plonów obchodzili rolnicy gminy Strumień. Uroczystości odbyły się w Pruchnej. Korowód dożynkowy z barwno ustrójnymi muzykami rolniczymi przemarszerował do centrum wsi, gdzie odbyły się obrzędy dożynkowe.

Tegorocznymi gozdamy byli Irena Brus z Drogomyśla i Piotr Branczyk z Pruchnej. Irena Brus, członkini KGW Drogomyśl, gospodaruje na 26 ha ziemi, prowadzi zamknięty tucz trzody chlewnej, chów bydła.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Gazdowie dożynek w Pruchnej Irena Brus i Piotr Branczyk przekazali na ręce naczelnika miasta i młodzieży okazy wieniec i bochen chleba. • Fot.: Henryka Tamaszczyk

OFIAROM FASZYZMU

Pierwszą wykonaną w Cieszyńskim przez hitlerowców egzekucją był potworny mord na 12 b. powstańcach śląskich, którego dopuszczono się 14 września 1939 r. w Krasnej. Po wojnie przeprowadzono ekshumację zwłok i na podstawie guzików i szczątków mundurów ustalono, że ofiarą zbrodni padli powstańcy. Do dziś nie udało się natomiast ustalić ani nazwisk, ani nawet miejscowości, z których pochodzili pomordowani. Z inicjatywy cieszyńskiego ZBoWiD na cmentarzu w Krasnej, gdzie zostali pochowani b. powstańcy śląscy, został wystawiony pomnik, który wykonali pracownicy „Zampolu”.

W związku z 47. rocznicą Września odbyła się w Cieszyń-Krasnej patriotyczna manifestacja z udziałem delegacji Koła Miejskiego ZBoWiD, wychowawców i młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz mieszkańców. Przemawiał kierownik Sekcji Historycznej Koła Miejskiego ZBoWiD Franciszek Halski.

(m)



Składanie kwiatów na grobie zamordowanych powstańców śląskich przez gestapo w pierwszych dniach wojny. • Fot.: Józef Matysiak

ZŁOTO DLA I. BARTOSZ

Ponad 30 jeźdźców i 60 koni wzięło udział w X jubileuszowych mistrzostwach Polski pld. Bardzo dobrze spisali się na swoim terenie młodzi jeźdźcy z Ochab, szczególnie amazonka Iwona Bartosz, która do zdobytego w tym roku tytułu mistrza kraju juniorów dołożyła złoty medal w rywalizacji z młodymi jeźdźcami Polski pld. Zdobyła ona ponadto kryształowy puchar, ufundowany przez katowicki Ośrodek Telewizji Polskiej.

W konkursie kl. N „szybkości” Iwona Bartosz zajęła 4 a w „zwykłym” — 1 miejsce. Po dwóch dniach była druga, za rewelacyjnie jeżdżącym kolegą klubowym Janem Mleczko. W finałowej rozgrywce Iwona Bartosz bezbłędnie „płynęła” na koniu „Sukarno” nad przeszkodami i zdekla-sowała rywalki.

Tak więc po 2 latach tytuł mistrzowski wśród juniorów powrócił do LKS Pruchna-Ochaby. Przyno-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ROLNICY

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

mlecznego oraz intensywną produkcję roślinną. Corocznie sprzedaje 3 t żywności, a w br. sprzedała dodatkowo 17 t zboża i 8 t rzepaku. Z 1 ha uzyskuje produkcję towarową wartości 150 tys. zł.

Piotr Brańczyk gospodaruje na 39 ha, prowadzi tucz trzody chlewnej (150 szt.). W br. sprzedał już 18 t wieprzowiny, a do końca roku planuje jeszcze sprzedać 10 t. (ht)

Dożynkowali również rolnicy z Brennej. Tradycyjny pochód przeszedł z Bukowej do centrum wioski, gdzie odbyły się obrzędy dożynkowe. Honory gości pełnili Bożena i Jan Matulowie z Górek. Gospodarują oni na 10 ha ziemi własnej i 6 ha dzierżawnej. Specjalizują się w produkcji mleka i zboża, odstawiając rocznie ponad 25 tys. l mleka i 2 t zboża. Posiadają 26 szt. bydła, w tym 10 krów. W br. uzyskali 52 q/ha jęczmienia, 45 q mieszanek i 40 q pszenicy.

Podczas dożynek występował Zespół Regionalny „Brenna”, a przygrywała orkiestra KWK „Chwałowice”. Uczestnikami święta pól byli m. in. Dyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej UW Adam Kula oraz gospodarze gminy i liczni turyści. (ez)

W ub. niedzielę odbył się w rynku w Cieszynie kolejny festyn Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Jak było do przewidzenia, impreza przyciągnęła tłumy spragnionych plenerowej rozrywki obywateli. Wprawdzie do godz. 14, na którą zapowiadano inaugurację, siąpił jeszcze drobny deszcz, ale później, niedługo przed losowaniem loterii fantowej, wyjrzało słońce i centralny plac miasta zapelniał się do ostatnich miejsc na rogatkach.

Przed południem koncertowały na estradzie reprezentacyjne orkiestry dęte: „Celmy”, OSP w Pogwizdowie i KWK „XXX-lecie PRL”. Czynne też były kioski z atrakcyjnymi, choć drogiemi artykułami spożywczymi i cukierniczymi. Można się było posilić gorącą kielbasą, grochówką i gulaszem, a łakomczuchy miały do wyboru ciastka i kolacze. Sprzedawano także wydawnictwa Macierzy. Przyjemnie było oglądać długą kolejkę przy tym akuratu stoisku.

Największą atrakcją była oczywiście loteria, której główne wygrane stanowiły: żywy prosiak z RSP w

FESTYN MACIERZY

Markłowicach, żywa owca z PSK w Pruchnej, kury noski z RSP w Zamar-skach oraz wiertarka elektryczna z „Celmy”. Nie wszystkie nagrody zostały jednak odebrane. Podajemy n-ry losów oraz przypadające na nie nagrody, które powinny zostać podjęte w biurze ZG MZC, ul. Stalmacha 14, do końca września. Oto one: 179 — lalka, duża, 1875 — dzbanek fajansowy, 477 — grafika cieszyńska, 177 i 1476 — komplet łyżeczek do herbaty, 181, 460, 761 i 1487 — nóż kuchenny, 264 — karton Prince Polo, 1981, 1268, 859 i 1241 karp żywy, 27 — natłak reklamowy, 777 — breloczek do kluczy, 680 i 652 — komplet zamków błyskawicznych, 604 — zamek błyskawiczny, 1419, 494 — kapelusz filcowy męski, 294 — kura niośkająca, 694 — grafika, 1057 — wazon ceramiczny, 1749 — wiadro do pojenia cieląt, 490 — zamek do drzwi, 827 — piłka ręczna ogrodowa, 268 — kosz na śmieci, 441 — otwieracz do konserw, 1488 i 879 — książka, 1626

i 1239 — skarpetki, 257 — wrotki.

Zycząc szczęśliwcom satysfakcji z wygranej a organizatorom zadowolenia z pogody, chciałbym na koniec sformułować pod adresem tych ostatnich dwie krytyczne uwagi. Pierwsza dotyczy braku parkietu czy zwykłych desek do tańczenia. Oczywiście rozumiem, że kłopot z zainstalowaniem takich wyników przede wszystkim z usytuowania festynu na placu okrajanym przez pojazdy mechaniczne. Druga jest moralnie naganna, napiętnuję bowiem brak — poza piwem — napojów wysokokalorycznych, w tym tradycyjnej miodonki. Również w tym przypadku ustępuję przed argumentem bezpieczeństwa ruchu drogowego, ale na odchodnym muszę zapytać o sens organizowania tradycyjnego, wywołującego określone skojarzenia festynu ludowego właśnie w centrum miasta? Może warto byłoby pomyśleć o przeniesieniu tej imprezy w inne, bardziej zielone rejony miasta? (kk)



Na estradzie w Ryńku koncertowała m. in. orkiestra dęta KWK „XXX-lecie PRL”.
• Fot.: Henryka Tomaszczyk

DZIECKO NA DRODZE!

Rozpoczął się nowy rok szkolny a wraz z nim kłopoty pierwszoklasistów z właściwą interpretacją przepisów drogowych. Na trasie między domem i szkołą czyha na nich szereg niebezpieczeństw, w rodzaju chociażby sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach czy przejść dla pieszych na jezdniach. Doświadczenie uczy, że nie zawsze potrafią oni sobie poradzić z tymi przeszkodami. Najwymowniejszym tego dowodem jest ciągle duża ilość wypadków drogowych z udziałem młodzieży szkolnej.

Jak informuje st. sier. Józef Zechmeister z grupy ruchu drogowego RUSW w Cieszynie, liczbę wypadków można by zmniejszyć, pod warunkiem, że pracę profilaktyczną milicji wśród młodzieży wesprzą rodzice i kierowcy. Rodzice powinni przede wszystkim poznać dzieci z drogą do szkoły, wskazać im, jak powinny się zachować na przejściach, gdzie wzmożona ostrożność, jak postępować po opuszczeniu autobusu. Kierowcy natomiast muszą zdecydowanie bardziej uważać w pobliżu obiektów oświatowych, a kierowcy autobusów zwracać uwagę na bezpieczeństwo wysiadających dzieci.

MO organizuje z dziećmi i rodzicami szkolenia i pogadanki, stwierdza jednak, że bez współpracy wszystkich osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo dziecka na drodze praca ta może się okazać niewystarczająca. Dlatego apeluje się do rodziców, kierowców i do szkoły o pomoc. (o)

PRZODUJĄCA GS

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

nej — Centrum, który dysponuje 34 miejscami noclegowymi.

GS rozwija również działalność gastronomiczną. Uznanie zdobyły restauracje „Beskid” z Centrum, „Stary Groń” w Leśnicy, „Kotarz” w Bukowej oraz „Olszynka” w Górkach W. Lokale wyróżniają się regionalnym wystrojem, serwowaniem dania regionalnego oraz przyjmują zamówienia na całonocne wyżywienie.

GS prowadzi Kluby Rolnicze w Górkach W. i w Brennej, od 1971 r. pracuje Ośrodek Nowoczesna Gospodyni. Prowadzi on zakłady fryzjerskie, krawieckie, repasacji pończoch oraz poradnictwo w zakresie racjonalnego gospodarowania w domu i w zagrodzie.

Spółdzielnia rozwija też działalność usługową. Pracują punkty prowadzące m.in. usługi szklarskie, pralnicze, malarskie, mechaniki precyzyjnej, naprawy sprzętu gospodarskiego domowego oraz radiowo-telewizyjnego. Działają również punkty skupu żywności, żywności, skór, królików, wełny i surowców wtórnych.

Spółdzielcy finansują działalność Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Brenna” w Bukowej oraz są organizatorem Woj. Przeglądu Amatorskich Zespołów Artystycznych „SCH”.

Jak informuje prezes Emilia Swoboda, w br. przystąpił się do budowy w Brennej dużego, nowoczesnego domu towarowego z częścią hotelową (30 miejsc) oraz dalszych punktów gastronomicznych, jak smażalnia, kurczaków, placówk ziemniaczanych. Punkty małej gastronomii powstaną również w Górkach W. (kol)

KAMPANIA BURACZANA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

skiego i opolskiego. Na terenach tych zakontraktowała ponad 2.700 ha.

Ja nas zapewnił z-ca dyrektora ds. surowcowych inż. Bolesław Orszul, wstępnie przeprowadzone badania buraków wskazują na wysoką zawartość cukru. Na tej podstawie oblicza się, że produkcja cukru surowego wyniesie ok. 32.600 ton. Gorzej, że pojemność magazynów wynosi tylko 17 tys. ton...

Podczas kampanii istnieje zwykłe potrzeba dodatkowego zatrudnienia 250 pracowników, o których niestety coraz trudniej. Innym problemem może okazać się brak papieru do pakowania. Zgromadzonego w zakładach magazynach starczy jedynie na 1,5 miesiąca.

Tegoroczna kampania trwać będzie do 15 stycznia. Potem ruszy rafineria, jedyna w kraju, rozpocznie się produkcja cukru pudru, kryształu rafinowanego i kostki łatwo rozpuszczalnej. (mk)

LEPSZE NAWIERZCHNIE DRÓG

Gm. Istebna posiada ponad 100 km dróg, większość tzw. gminnych. Niestety, ich nawierzchnie znajdują się w nie najlepszym stanie. Władze trójkąt starają się zmienić ten niekorzystny stan. Jak informuje naczelnik Istebnej inż. Stanisław Probasz, jeszcze w br. Rejon Dróg Publicznych położony dywaniki asfaltowe na 4-km odcinku drogi z Jasnowic na Beskidek oraz na 2-km odcinku z centrum Jasnowic na Trzyszek.

Uruchomienie własnego kamieniołomu „Koci Zamek” pozwoli na kontynuowanie remontu dróg w czynie społecznym. Społecznym sumptem zmodernizuje się m.in. drogę z Istebnej do Konikowa, a w 1987 r. położony zostanie asfalt.

W przyszłym roku przystąpi się do budowy parkingu obok Jazy Kąwuloka w Konikowie. Parcele na ten cel przekazała córka gawędziarza Zuzanna Kąwulok. Wykonawcą będzie Rejon Budowy Dróg i Mostów w Skoczowie. (r)

Serdeczne słowa wdzięczności i podzięk za liczny udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Franciszka GABRYŚIA

oraz za wieniec, kwiaty, wyrazy pociechy i współczucia wieloletniemu kłótni Tadeuszowi Terlikowi i Romanowi Dordzio, wszystkim krewnym, sąsiadom, przyjaciółm i znajomym, a za piękną muzykę Chórom Ewangelickim z Góleszowa pod dyktando Jana Czudka i Gustawa Pinaksa

składa ZASMUCONA RODZINA

Za okazane współczucie, wieniec, kwiaty i udział w uroczystościach pogrzebowych naszego Nieodżałowanego Ojca

śp. Franciszka GABRYŚIA

serdeczne słowa podziękowania Dyrekcji Zakładów Elektryfikacyjnych „Celma” w Cieszynie, Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, Dyrekcji Śląskiej Fabryki Kable w Czerwodziłach-Dziedziach, Urzędowi Gminy w Góleszowie oraz wszystkim współpracownikom, Przyjaciółm i Kolegom

składają JANUSZ I RYSZARD GABRYŚIOWIE

Za udział w uroczystości pogrzebowej, kwiaty i wieniec

śp. Karola KANI

prosząc o J. Melcerowi i J. Sikorze, delegację Strazy Pożarnej z Gumiem, Zarządu i Rady Nadzorczej GS Skoczów, RWSP Cieszyn, znajomym i sąsiadom serdeczne podziękowanie składają

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

W związku ze śmiercią

śp. Alojzego HAJKA

składamy serdeczne podziękowania za szczere wyrazy współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w uroczystości pogrzebowej współpracownikom, krewnym, współlokatorom, znajomym oraz pracownikom Szpitala nr 2.

ŻONA I DZIECI z RODZINAMI

ZNOWU 6 POŻARÓW

Jak nas poinformował st. technik ds. prewencji Komendy Rejonowej Straży Pożarnej plut. p.o. Roman Polaczek, w ub. miesiącu odnotowano w Cieszyńsku 6 dalszych pożarów. Orientacyjna wartość strat wynosi 1,1 mln zł. W porównaniu z ub. r. nastąpił co prawda pewien nieznaczny spadek ilości pożarów, ale straty są wyższe.

Spośród 6 pożarów 2/3 miało miejsce w budynkach mieszkalnych, 1 w budynku inwentarskim i 1 w pałniku dla zwierząt. W dniu 1 sierpnia zapalił się wskutek wyładowania atmosferycznego budynek inwentarski wraz ze stodołą w Lesznej Górnej. Pastwą ognia padło 700 tys. zł. Z kolei przyczyną pożaru budynku mieszkalnego w Kończykach Wielkich było zwarzenie instalacji elektrycznej telewizora „junost”. Zniszczeniu uległo całe wy-

posażenie mieszkania wartości ok. 300 tys. zł. Dnia 13 ub. mies. powstał pożar przy ul. Stary Targ w Cieszynie. Przyczyną było pozostawienie tłącego się niedopałka na szafie.

W związku ze zbliżającym się okresem jesiennym Komenda Rejonowa Straży Pożarnej przypomina, że wszystkie elektryczne urządzenia grzewcze należy ustawiać na niepalnych podstawach lub płytach o długości co najmniej 60 cm od materiałów łatwopalnych i 30 cm od materiałów trudnozapalnych. Nie należy włączać jednocześnie do sieci urządzeń elektrycznych w takiej ilości, żeby mogło powstać przeciążenie instalacji. Nie wolno nadto pozostawiać bez dozoru włączonych do sieci przenośnych grzejników elektrycznych z wyjątkiem urządzeń przystosowanych do ciągłej eksploatacji. (n)

KTO ZGUBIŁ?

Dnia 2 bm. w autobusie relacji Cieszyn — Ustroń

znaleziono portmonetkę. Zguba jest do odebrania w Redakcji. (m)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 15 VIII 1986 r. sprawy Tadeusza Mitasa, zam. w Kończykach Wielkich 165, obwinionego o to, że w dniu 14 maja 1986 r. znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu, wywołał awanturę i wszczął bójkę wspólnie z Wiesławem Uścińskim w okolicach baru „Na Rozdrożu” w Pruchnej, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł. (kr 383)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 10 VIII 1986 r. sprawy Wiesława Hosińskiego, zam. w Jastrzębiu-Zdroju, ul. G. Morcinka 13/4, obwinionego o to, że w dniu 14 maja 1986 r. znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu, wywołał awanturę i wszczął bójkę wspólnie z Tadeuszem Mitasem w okolicy baru „Na Rozdrożu” w Pruchnej, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł. (kr 384)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 25 VI 1986 r. sprawy Rudolfa Zontka, zam. w Hażlachu 133, obwinionego o to, że w dniu 22 maja 1986 r. pełnił służbę stróża na budowie piekarni będąc w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 25 tys. zł. (kr 389)

KRAJOWA
PAŃSTWOWA
KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ W CIESZYNIE

OGŁASZA

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego VOLGA GAZ 24, nr rej. BBA 989 E, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 300.000 zł

Przetarg odbędzie się na terenie zajezdni KPKS Cieszyn, ul. Świerczewskiego 21, w 15 dniu od dotychczasowego ogłoszenia, licząc dzień druku jako pierwszy, o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładowej co najmniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

To że Polska ma dziś elektronarzędzia, jest w pewnej mierze dziełem przypadku. Koncepcja zbudowania fabryki w Golezszowie została podyktowana przewidywaniami, spośród których dalece nie wszystkie się sprawdziły. Pod koniec lat 60. rozważano np. likwidację goleszowskiej Cementowni, z uwagi na jej uciążliwość dla środowiska. Fabryka pracuje wprawdzie do dziś, wówczas jednak martwiono się o los 500-osobowej załogi skazanego jakoby na zagładę przedsiębiorstwa.

Powstała zatem myśl zbudowania nowej fabryki, która zajęłaby się produkcją urządzeń elektrycznych, a mogłaby — przynajmniej — korzystać z siły roboczej „Golezszowa”.

W r. 1970 wjechały na polną między potokami Radoń i Podlęczanka spychacze i koparki, a już na przełomie 1972 i 1973 r. ruszyła produkcja. Zbudowano halę produkcyjną, budynek socjalny, przychodnię lekarską, kotłownię, podstację elektryczną, magistralę wodną, przepompownię ścieków.

Nowy zakład, który otrzymał nazwę Fabryki Urządzeń Elektrycznych, a organizacyjnie podlegał cieszyńskiej „Celmie”, kosztował 116 mln zł. Zajął się produkcją rozruszników elektrycznych do silników wysokoprężnych, silników prądu stałego do wózków typu „mex”, licencyjnych alternatorów do autobusów oraz prądnic prądu stałego. Kierownictwo FUE powierzono inż. Władysławowi Walickowski.

Zakład jeszcze raczkował, kiedy koncepcja profilu produkcyjnego fabryki uległa radykalnej rewizji. Przypomnijmy, że było to w pierwszej połowie lat 70, kiedy zapewniano, że ani się obejrzymy, a będziemy mieć „drugą Polskę”. Realizacji tego hasła miała służyć polityka kredytowa i licencyj-

ZACZEŁO SIĘ POD CHMURKĄ

na. Zarówno inwestycje przemysłowe, jak i mieszkaniowe wymagały mechanizacji prac w budownictwie, w tym elektronarzędzi. Produkcję je już wprawdzie, w oparciu o własne rozwiązania konstrukcyjno-technologiczne, Zakład nr 2 „Celmie” (dawna Cieszyńska Fabryka Narzędzi), ale w skali dalece nie odpowiadającej potrzebom. Wybór padł zatem na Golezszów.

Na lata 1973–1976 przypadł drugi etap realizacji inwestycji, obliczonej na produkcję 15 różnych licencyjnych elektronarzędzi RFN-owskich firm R. Boscha i K. Reicha. Zbudowano zatem dużą halę produkcyjną, rozbudowano istniejący już budynek socjalny, powstał magazyn materiałów łatwopalnych, stolówka, neutralizator ścieków. Wyposażenie hali produkcyjnej zapewnił główny licencjodawca — firma R. Boscha. Została oddana do użytku na przełomie lat 1976–1977, czemu zapewniono duży rozgłos propańdowy, m. in. poprzez udział w uroczystości rozruchu ówczesnego wicepremiera Tadeusza Pyki. Koszt inwestycji wyniósł 850 mln zł.

Licencja na elektronarzędzia należała do w pełni udanych. Dowodem tego może być fakt, że pełna zdolność produkcyjna, obliczona na 400 tys. szt. elektronarzędzi rocznie, osiągnięto w 2 lata, a w r. 1979, dzięki przeprowadzonym zmianom organizacyjnym, udało się ją zwiększyć o dalszych 10 tys. szt. Był to autentyczny sukces zważywszy, że kadra goleszowskiej fabryki była młoda, bez większego doświadczenia zawodowego, a przed całym przemysłem, w tym i przed „Celmą”, piętrzyły się już wówczas liczne trudności, w tym materiałowe.

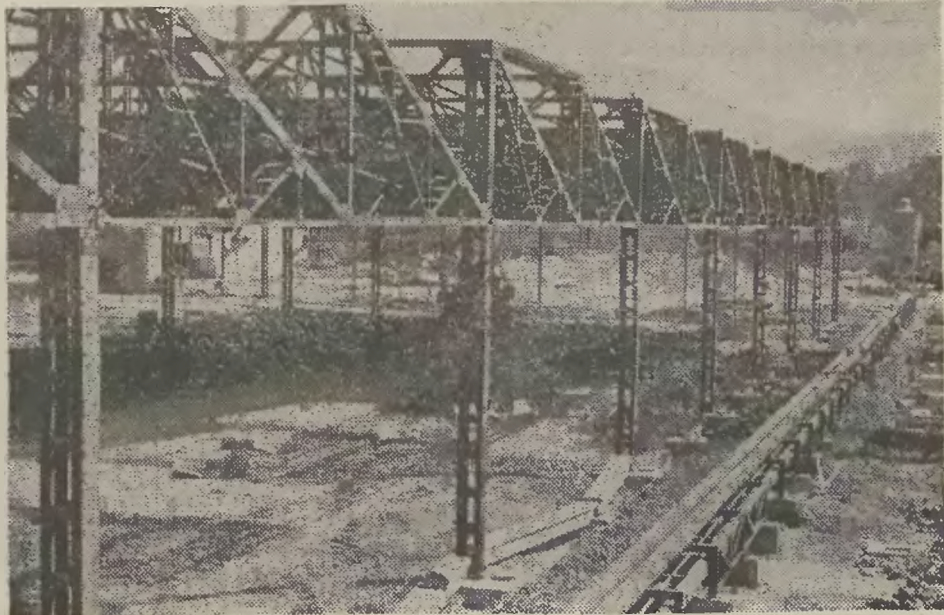
Asortyment wyrobów, które opuszczają Zakład nr 3 „Celmie” (dawniejszej Fabryki Urządzeń Elektrycznych), jest dość szeroki. Obejmuje różne rodzaje i przeznaczenia wiertarki — jedno- i dwubiegowe, proste i katowe, zwykłe i udarowe, w tym najbardziej poszukiwaną wiertarkę przeznaczoną dla majsterkowiczów o symbol PRCr10/611. Produkuje się poza tym szlifierki (proste, katowe, oscylacyjne, taśmowe), polerki katowe, nożyce do blach, młotki (obrotowo-udarowe, udarowe), pilarki (tarczowe, katowe), wycinarki do blach, strugarki do drewna. Do wspomnianej „peerceerki” (wiertarki dwubiegowej) wytwarza się ponadto różne nasadki, które umożliwiają m. in.

wiercenie udarowe, cięcie, wycinanie, szlifowanie oscylacyjne i katowe, ostrzenie wiertel, noży, nożyc itd. Dla ułatwienia współpracy wiertarki z nasadkami podjęto też produkcję dwu odniami stojaków.

Golezszowska inwestycja „Celmie”, mimo że nie miała, sprawia wrażenie jakby niedokończonych. Jak w wielu in. inwestycjach przemysłu maszynowego „zapomniano” o społecznej infrastrukturze, a przede wszystkim o budownictwie mieszkaniowym. Efekt jest taki, że tylko w okresie ostatnich 5 lat zatrudnienie zmalało o 1/5. W wyniku usprawnień organizacyjnych produkcja, jak dotychczas, wprawdzie nie zmalała, ale jeżeli istniejący trend spadkowy się utrzy-

ma, grozi zmniejszenie produkcji elektronarzędzi, co musiałoby pociągnąć za sobą negatywne skutki przede wszystkim dla budownictwa. Trudniej byłoby oczywiście również nabyć popularną „dwubiegówkę”, która już obecnie jest wszak przedmiotem spekulacji.

Godzi się również odnotować, że zapotrzebowanie na wytwarzane w Golezszowie elektronarzędzia jest pokrywane w zaledwie 60 proc. Już w latach 1979–1980 planowano dalszą rozbudowę fabryki, kosztem 1,3 mld zł, dzięki czemu zdolność produkcyjna wzrosłaby do 600 tys. szt. rocznie. Realizacji tego zamierzenia logi w poprzek kryzys gospodarczy, ale — jak się wydaje — prędzej czy później musi. Tylko czy w czasach obowiązywania 3 S „Celmie” będzie na nią stać? (Z. L.)



Budowa hali produkcyjnej dla elektronarzędzi licencyjnych w Golezszowie (1971 r.).
• Fot.: Janina Ciupek

LISTY
00
REDAKCJI

KTO WINIEN?

W artykule Andrzeja Kłapka „Margines” znalazło się m.in. nast. stwierdzenie: „Kierowniczka domu handlowego GS w Istebnej przywłaszczyła miennie społeczne wartości ok. 200 tys. zł”.

Informuję, że pracowałam na stanowisku kierownika Domu Handlowego „U Gazdy” w Istebnej i nie popełniłam zarzucanego mi przestępstwa. Na stoisku nr 6 (konfekcyjno-dzielnym) powstało manko, za które nie odpowiadam. Odpowiedzialność ponoszą osoby materialnie odpowiedzialne. Zarzut winien zostać zatem skierowany pod adresem kierowniczk stoiska a nie kierowniczki Domu Handlowego.

Artykuł wywołał duże zamieszanie w naszym środowisku i podważył moją dobrą opinię. Proszę o natychmiastowe sprostowanie.

URSZULA LUBOWICZ

NA SKRZYŻOWANIU

Wprowadzenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Armii Ludowej z ulicą Stawową i ul. Liburnia w Cieszyńsku było niewątpliwie potrzebne. Tyle że obecnie, gdy ul. Stawowa została praktycznie biorąc, zamknięta dla ruchu kołowego, a również od ul. Liburni pojazdy prawie nie jeżdżą, sygnalizacja jest raczej niepotrzebnym utrudnieniem niż ułatwieniem.

Obserwuje się to szczególnie przy wjeździe od strony Katowic. Kierowcy są zmuszeni zatrzymywać się na czerwonych światłach, mimo że nie muszą nikomu ustępować pierwszeństwa przejazdu.

Godzi się zauważyć i to, że częste zatrzymywanie się i ruszanie z miejsca oznacza marnotrawienie paliwa i zanieczyszczenie powietrza.

Czy w tej sytuacji nie byłoby celowe czasowe wprowadzenie światel żółtych, pulsujących i stosowanie się do znaków drogowych?

KIEROWCA

CENY UMOWNE

W związku z notatką „Nie za drogą?” PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszyńsku wyjaśniam:

Sprzedawane z automatów lody są produkowane wyłącznie z proszku do automatów, wytwarzanych jednak przez różnych producentów. Ponieważ cena proszków jest umiarkowana, producenci ustalają ją we własnym zakresie. W br. otrzymaliśmy od 3 producentów proszek do lodów w 3 różnych cenach. Z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Koninie w cenie 294 zł/kg w maju i to w cenie 365 zł w sierpniu. Z Zakładów Produktów Aromatycznych „Inter-Fragran” w Sosnowcu w cenie 358 zł. Z Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino” w Poznaniu w cenie 220 zł.

Ma to wpływ na cenę sprzedaży gotowych lodów, przy utrzymaniu tej samej marży. W bież. sezonie cena lodów z automatów zmieniła się w naszej Spółdzielni 4-krotnie. Konieczność zakupu proszku do automatów u różnych producentów została spowodowana ogólnopolskim niedoborem mleka w proszku.

W związku z powyższym sformułowany pod naszym adresem zarzut „zachłanności” jest nieuzasadniony.

JAROSŁAW CZERNIUK
wiceprezes

PIONIER LARYNGOLOGII

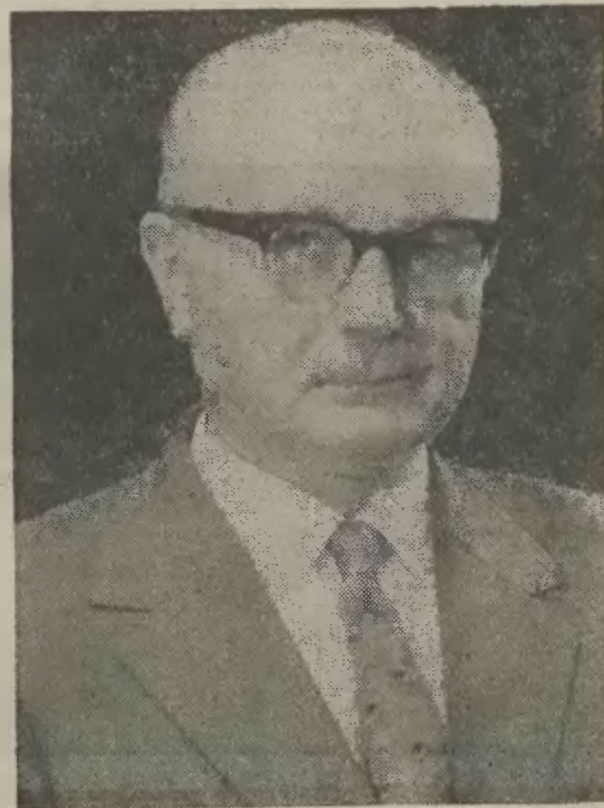
EDWARD BUŁAWA

— zabieg polegający na przecięciu krtań, by umożliwić pacjentowi oddychanie z pominięciem zablokowanego przez chorobę gardła. Ordynator Oddziału Laryngologicznego i jego asystenci badali wszystkich pacjentów Oddziału Dziecięcego, służyli też pomocą i konsultacjami pacjentom i lekarzom pozostałych oddziałów szpitalnych.

Na samym oddziale laryngologicznym wykonywano w latach 60. ponad 600 wielkich i średnich operacji oraz 5 tys. drobnych zabiegów. Podejmowanie się takich zadań było możliwe dzięki zespołowi, który wykształcił Florian Smykowski. W sumie stopniowo specjalistyczne laryngologów uzyskało pod jego kierun-

kiem kilkunastu lekarzy. Większość z nich opuściła Szpital Śląski i podjęła pracę w lecznictwie otwartym lub w in. szpitalach.

Florian Smykowski śledził na bieżąco rozwój laryngologii. Razem ze swoimi asystentami brał udział w zebrańiach i konferencjach naukowych laryngologów, wysyłał współpracowników na staże w klinikach laryngologicznych, pomagał im i zachęcał do pracy nad naukowym i zawodowym rozwojem. Razem ze swymi współpracownikami brał systematyczny udział w zebrańiach naukowych miejscowego oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, na których wygłaszał szereg naukowych referatów. Wychował też i wprowadził w



W ywodził się z rodu wielkopolskiego chłopca z okolic Mogilna. Urodził się w r. 1907. W 1927 r. zdał maturę w pobliskim Trzemesznie, następnie studiował medycynę w Poznaniu, gdzie w 1933 r. uzyskał dyplom lekarski. Po półrocznej praktyce szpitalnej w Poznaniu pracował od stycznia 1934 do września 1938 r. w Szpitalu Spółki Brackiej w Katowicach i jako asystent Kliniki Uszu, Nosy i Gardła, uzyskał kwalifikację laryngologa — specjalizację medyczną wówczas nową i b. potrzebną.

Na Śląsk Cieszyński przybył wraz z rodziną późną jesienią 1938 r. Zamieszkał przy ul. Dworcowej w Cieszyńsku Zachodnim, w domu kupieckiej rodziny Eisenbergów. Tu założył ordynację, prowadząc równocześnie oddział laryngologiczny w szpitalu na Grabinie, kierowanym wówczas przez wybitnego internistę, uprzednio związanego ze Szpitalem Śląskim, dra Wiktora Bincera. Był też konsultantem Szpitala Śląskiego, leczyl pacjentów Ubezpieczalni Społecznej, pracowników PKP. Zapotrzebowanie na jego medyczne usługi było wielkie, gdyż drugiego na Śląsku Cieszyńskim laryngologa można było znaleźć dopiero w Bielsku; był nim Franciszek Halama, który w latach 1936–1938 dwa razy w tygodniu dojeżdżał do Cieszyńska, ale po przybyciu Floriana SMYKOWSKIEGO zrezygnował z pracy w Cieszyńsku.

Kwalifikacje i prestiż, zdobyty w społeczności cieszyńskich lekarzy, w tym i Niemców, zadecydował, iż po powrocie z wrześniowej tułaczki okupacji zaakceptowali obecność F. Smykowskiego w Cieszyńsku. W czasie wojny życie wypełniała mu bez reszty lekarska praca. Głównym jej miejscem było ambulatorium przy ul. Dworcowej, gdzie przeprowadzał również cięższe operacje, trudniejsze zaś w Szpitalu Śląskim, choć nie miały dyrekcja nie pozwoliła mu opiekować się operowanymi pacjentami na szpitalnym oddziale.

Już w wojennych latach zapoczątkował wyjazdy do Sanatorium w Istebnej, gdzie leczono kobiety chore na gruźlicę. W swoim ambulatorium przyjmował ambulatoryjnie prawie setkę pacjentów. Piszący to słowa też do nich się zaliczał i przez długie godziny w towarzystwie dziesiątków chorych, prostych ludzi oczekiwał na wizytę.

Pacjenci F. Smykowskiego b. cenili jego lekarską wiedzę, umiejętności i skuteczną pomoc. Wielkie wrażenie robiła w ponurych latach 1942–1944 piękna polszczyzna, którą się posługiwał oraz kulturalny sposób bycia, tak bardzo odbiegający od brutalnego wręcz stylu, forsowanego przez hitlerowskich lekarzy. Liczyli się wreszcie wypisywane po łacinie zwolnienia z pracy. Umożliwiała one regenerację sił po chorobie oraz podcięciu, nie znającej niedzielnego wypoczynku niewolniczej prac. W pełni okupacyjnej nocy był dla nas F. Smykowski reliktem Polskiej.

Po wyzwoleniu pozostał w Czeskim Cieszyńsku i tam pracował. Kiedy jednak czeskie władze, niechętnie Polakom przybyłym na teren Zaolzia w r. 1938, zakwestionowały jego kwalifikacje medyczne i zażądały nostryfikacji lekarskiej dyplomu, przeniósł się na drugą stronę Olzy i podjął pracę w Szpitalu siostr Elżbietanek, którego dyrektorem był wówczas Henryk Bernacki. Założył tu ambulatorium i szpitalny oddział, wypełniony od razu przez pacjentów z powiatu cieszyńskiego i z Zaolzia. W 1949 r., gdy Szpital siostr Elżbietanek został przekształcony w Wojewódzki Szpital Przeciwgruźliczy, Florian Smykowski przyjął propozycję dr. Alfonsa Mackowskiego i przeniósł swój oddział do Szpitala Śląskiego.

Szpitalowi Śląskiemu oddział laryngologiczny był potrzebny. B. groźne wówczas choroby zakaźne — błonica, płonica i krztusiec powodowały wiele komplikacji wymagających interwencji laryngologa. Jedną z nich była tracheotomia

SPRZEDAM Flata 126p (1982).
Cieszyn, ul. Miarki 5/4. 036637

125P/81 zamienie lub sprze-
dam. Ustron, tel. 27-82. 036638

TANIO sprzedam Flata 850.
Skoczów. Górny Dór 6/51. 036639

SPRZEDAM Flata XI/9. Cie-
szyn, ul. Długa 65. 036642

SYRENE Bosto, rok produk-
cji 1982, zamienie na Flata
126p lub sprzedam. Skoczów.
Morcinka 13/15. 036640

TRABANTA 1972 rok, tanio
sprzedam, stan dobry, Roman
Gruszczyk, Kliczyc 153. 036622

SPRZEDAM ciągnik 40-11.
Musiał, Hażlach 354 (Babilon). 036633

SPRZEDAM - ciągnik „SAM”
oraz Flata 125p, karoseria do
remontu. Janusz Polok, Łęcz-
ka 9. 036621

CIESZYŃ! Zamienie dwa
mieszkania kwaterunkowe (35
m kw. i 54 m kw.) na jedno
większe. Cieszyn, tel. 22-183. 36026

ZAMIEŃ mieszkania: w Cie-
szynie kwaterunkowe, dwu-
pokojowe (52 m kw.) i w
Bielsku spółdzielcze M-2 (34
m kw.) na jedno większe
mieszkanie w Cieszynie. Oferta
137, Głos Ziemi Cieszyń-
skiej. 036630

ZAMIEŃ komfortowe, kwa-
terunkowe M-2 (IV piętro) na
większe w Cieszynie, może
być spółdzielcze Cieszyn. Ma-
cierzy Szkolnej 3/29 (po godz.
18). 036641

KUPIĘ mieszkanie własno-
ściowe, 2-pokojowe, w starym
budownictwie w centrum Cie-
szyna. Oferta 138, Głos Zie-
mi Cieszyńskiej. 036636

WYNAJME mieszkanie lub
część domu Ustron, Cieszyn.
Skoczów, na jeden rok, płat-
ne z góry. Oferta 139, Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 036644

SPRZEDAM działkę 13 arów,
zagospodarowaną. Maria Mis-
czuk, Cieszyn, al. Łyska 8. 036650

SPRZEDAM gospodarstwo 1,75
ha wraz ze starym zabudo-
waniem, przy ul. Żniwnej.
Wiadomość: Cieszyn, War-
wickiego 2/19. 36584

SPRZEDAM kożuch damski
rozmiar 164/100. Cieszyn, tel.
24-313, po godz. 17. 36624

SPRZEDAM antyczny sekre-
taryk, Cieszyn, Krzywa 56. 036628

SPRZEDAM łóżko piętrowe,
dielecenne (styl góralski). Cie-
szyn, tel. 203-04. 036632

SPRZEDAM tokarkę do dre-
wa, Wista, tel. 32-02. 036634

SPRZEDAM dwie kolumny
głośnikowe 40 wat, 8 om. Ze-
brzydowice, Jesionowa 27. 036646

SPRZEDAM dwie palmy (fen-
cja). Leopold Dedio, Skoczów,
Bielska 27. 36635

SZCZENIĘTA charty rosyj-
skie, po doskonałych rodzi-
cach, sprzedam. Cieszyn, tel.
23-337. 036643

KUPIĘ akordeon 80-basowy,
niemiecki. Cieszyn, tel. 209-53
od 8 do 12. 036645

KUPIĘ używany sprawny, 4-
palnikowy piec elektryczny i
opiekacz do hod-dogów. Wanda
Sroka, Cieszyn, Błogocka
3. 036631

LABORATORIUM ANALI-
TYCZNE T. Szweczyk - I.
Winter, Skoczów, Podkiele
10, czynne od poniedziałku
do piątku, godziny przyjęć
pacjentów 7.30-9. Wyniki w
dniu pobrania. Na życzenie
chorożę, pobieramy krew w
domu pacjenta. 036651

ZATRUDNIĘ pracowników, c-
merytów i uczniów do war-
sztatu lakierniczego. Stru-
mień, ul. Brodeckiego 7a, tel.
294. 036512

PANI lat 53, wysoka, pozna
kulturalnego nana w odpow-
iednim wieku. Cel matry-
monialny. Oferta nr 141, Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 36653

KOMPUTEROWA prognozę
życia, biohoroskop zgodności
partnerskiej, biorytm -
podstawowe, sekundarne o-
trzymasz błyskawicznie prze-
syłając dwie daty urodzenia.
„Bioteł”, 78-800 Walcz, skryt-
ka 81. 270/d 036651

KOMPUTEROWY biohoros-
kop partnerski. „Biorytm”
64-920 Pila, skrytka 181. Prze-
ślij dwie daty urodzenia. 291d

RYSZARD GABZDYL, za-
mieszkały Pogwizdów 198, o-
głasza zagubienie prawa łaz-
dy. 36625

WDOJEC 68 lat, materialnie
niezależny, poszukuje przyja-
ciółki życia, najchętniej z o-
kolic Cieszyńska, która zalety
się prowadzeniem ogródka.
Cel matrymonialny. Oferta
142 Głos Ziemi Cieszyńskiej.
036654



BIELSKO-BIAŁA

**WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIĄGÓW
I KANALIZACJI
BIELSKO-BIAŁA
ZAKŁAD NR 1
W USTRONIU,
UL. MYŚLIWSKA 10**

ZATRUDNI NATYCHMIAST

pracowników na stanowiskach:

- elektryk — maszynista maszyn i urządzeń oczyszczalni ścieków, z uprawnieniami obsługi urządzeń energetycznych, do pracy zmianowej w obiektach: — oczyszczalnia ścieków w Skoczowie — oczyszczalnia ścieków w Strumieniu — oczyszczalnia ścieków w Ustroniu w 12-godzinny systemie czasu pracy

- elektryk — maszynista stacji pomp wodociągowej w systemie pracy zmianowej w Stacji Wodociągowej w Pogórze

- monter sieci wodno-kanalizacyjnej

- konserwator sieci wodno-kanalizacyjnej w Oddziałach Sieci w Cieszynie, Ustroniu i Skoczowie

- ślusarz remontowy w warsztacie mechanicznym w Cieszynie i warsztacie samochodowym w Ustroniu

Zakład zapewnia pracownikom szeroki zakres świadczeń branżowych i socjalnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziałach Sieci, obiektach oraz w Dyrekcji Zakładu w Ustroniu lub telefonicznie w Dziale Kadr Zakładu, tel. 34-96, wewn. 21. 405 kr

Zatrudnimy**ZEGARMISTRZA**

na zasadzie agencji w Zakładzie Usługowym 059
w Wiśle, plac Hoffa.

Warunki do omówienia w Dziale Usług Zegarmistrzowsko-
sko-Optycznym WPHW, ul. PKWN 43, Bielsko-Biała
lub WPHW Filia Skoczów, ul. Zamkowa 5. 406 kr

**ROLNICZY KOMBINAT SPÓŁDZIELCZY
W GOLESZOWIE**

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż następujących pojazdów i ma-
szyn rolniczych:

- rozrzutnik obornika PRAGA AD 050, 1970 r., cena wyw. 146.000 zł
- rozrzutnik obornika PRAGA AD 060, 1972 r., cena wyw. 182.500 zł
- autobus JELCZ 043, 1966 r., cena wyw. 750.000 zł
- samochód osobowo-terenowy UAZ 469B, 1977 r., cena wyw. 318.600 zł
- samochód ŻUK A11, skrzyniowy, 1973 r., cena wyw. 196.800 zł

Przetarg odbędzie się w najbliższy poniedziałek po
upływie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogło-
szenia w prasie w RKS Goleśzów, ul. Spółdzielcza 16,
o godz. 10.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu
drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu po
upływie pół godziny od zakończenia pierwszego prze-
targu.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie
wadum w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do
kasy RKS najpóźniej w dniu przetargu przed jego roz-
poczęciem. Sprzet można oglądać w tygodniu poprze-
dzającym przetarg od 8 do 15 w bazie RKS w Gole-
szowie, ul. Spółdzielcza.

RKS Goleśzów zastrzega prawo unieważnienia przetar-
gu bez podania przyczyn. 407 kr

**INSPEKTORAT PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ
W CIESZYŃIE**

przypomina

że termin płatności II raty ustawowego ubezpieczenia komunika-
cyjnego upływa z dnem 30 września br.

408 kr

**PAŃSTWOWY
DOM DZIECKA
W CIESZYŃIE**

zatrudni natychmiast:

- kucharkę na cały etat
- pomoc kuchenną na pół etatu
- magazyniera na pół etatu

Warunki pracy do omó-
wienia na miejscu.

410 kr

**REJONOWA
WIELOBRANŻOWA
USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA
PRACY
W CIESZYŃIE**

ZATRUDNI

natychmiast
na dogodnych
warunkach

- głównego księgo-
wego
- zastępcę głowne-
go księgowego
- pracowników do
Działu Księgowo-
ści

Szczegółowych informacj
udziela Dział Kadr RWUSP
w Cieszynie, ul. Przykopa
6, tel. 217-09. 402 kr

**SKOCZOWSKA
FABRYKA
KAPELUSZY
„POLKAP”
w Skoczowie**

ZATRUDNI

w trybie pilnym

mężczyzn
na następujących
stanowiskach:

- spawacz
- ślusarz remonto-
wy
- stolarz
- elektryk
- murarz
- robotnik trans-
portu zewnętr-
znego
- mężczyzn do prac
dniówkowych i a-
kordowych z do-
brymi płacami na
różnych stanowi-
skach w oddzia-
łach produkcyj-
nych
- kobiety na róż-
nych stanowi-
skach dniówko-
wych i akordo-
wych a skróconym
i normalnym cza-
sie pracy

404 kr

UWAGA!

W związku z wprowadzeniem od dnia 1 września br.
nowej taryfy telekomunikacyjnej wg której przy połą-
czeniach z aparatów wrzutowych jedna jednostka ta-
ryfowa winna kosztować 5 zł, Urząd Telekomunikacji-
ny Cieszyn informuje użytkowników, że AKCJA PRZY-
STOSOWANIA URZĘDZEŃ BĘDZIE PROWADZONA
SUKCESYWNIE, NATOMIAST OBECNIE PRZY KORZY-
STANIU Z APARATÓW WRZUTOWYCH RÓŻNYCH TY-
PÓW NALEŻY UŻYWAĆ MONET WG INFORMACJI
PODANEJ AKTUALNIE NA DANYM APARACIE. 401 kr

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ**

w Bielsku-Białej

**ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ
W CIESZYŃIE**

zatrudni natychmiast
na dogodnych warunkach:

- PALACZY KOTŁOWYCH
- MONTERÓW C.O.

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w Dziale
Kadr Zakładu Energetyki Ciepłej w Cieszynie, ul. Mo-
stowa 1, tel. 214-08, 225-73. 400 kr

termika

**FABRYKA SPRZĘTU
ELEKTROGRZEJNEGO**

„TERMINKA-DOMGOS”

CIESZYŃ, UL. STAWOWA 6

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu elewacji budynku ad-
ministracyjnego nr 1 w Cieszynie, ul. Stawo-
wa 6. Termin wykonania: IV kwartał 1986 r.

Szczegółowy zakres prac do omówienia w Dziale Re-
montowym fabryki.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z podaniem warunków należy składać w za-
krytych kopertach w sekretariacie do 12 dni licząc
od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.
Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 14 dniu po uka-
zaniu się ogłoszenia, o godz. 11.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 409 kr

**DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH
W BIELSKU-BIAŁEJ****PRZYJMIE NATYCHMIAST**

do Oddziału Produkcyjnego w Bielsku-Białej
oraz Cieszynie
na wydziały uboju i rozbioru

- ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH
jak i NIEWYKWALIFIKOWANYCH do
przyuczenia zawodu w zakresie rozbioru
i wykrawania mięsa

Zakłady zapewniają:

- bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- ekwiwalent za deputat śniadaniowy (69 zł
dziennie),
- możliwość korzystania z wczasów pracow-
niczych i kolonii dla dzieci.

Pozostałe warunki pracy i płacy wg Układu
Zbiorowego Pracy Przemysłu Mięsnego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela:
Sekcja Spraw Osob. i Szkol. Zawodowego
w Bielsku-Białej, ul. Rzeźnicza 2. 397kr

MISTRZOSTWA CHARTÓW

W niedzielę, 21 bm. na stadionie „Pod Wałką” w Cieszynie odbędzie się mistrzostwa Polski w wyścigach chartów. Organizatorem imprezy jest Zarząd Miejski Związku Kynologicznego ZSM w Cieszynie. Patronat nad wyścigami objął Zarząd Województwa Śląskiego ZSM.

Informuje przewodniczący Oddziału Związku Kynologicznego inż. Witold Kwiecień, mistrzostwa odbędą się w trzech kategoriach: greyhoundy, whippet oraz charty afgańskie.

Wyścigi będą się odbywać na trawie o długości 36 m. i promieniu 36 m. Biegi finałowe wyznaczone na godz. 14.30.

(kot)

NA STRZELNICY

Na strzelnicy w Golezszowie odbyły się zawody strzeleckie o przełomni pułkownika Prezesa Zarządu Miejskiego LOK w Cieszynie. Wzięło udział 64 strzelców.

W kategorii „wystrelala” drużyna Kola LOK z Cieszyna zdobyła 1425 pkt. Wystąpiła w składzie: Karol Kłobacz, Wacław Kolek, Erwin Kozłowski, Franciszek Stanek i Zdzisław Tomica. Wyprowadził drużynę Zdzisław Tomica. Wynik drużyny KWK „Kaczyce” — 1.221 pkt.

W strzelaniu z kbks stanął 1. miejsce zajął Erwin Kozłowski — 193 pkt., II — Wacław Kolek — 186, III — Jan Szure (Golezszów) — 181 pkt.

W strzelaniu z pistoletu zajął 1. miejsce E. Mrózek (189 pkt.) przed Andrzejem Szurą (Cieszyn) — 179 i Kolkim — 77 pkt.

W strzelaniu z karabinu wywodził przez ZM LOK Jan Jaszowski. (kot)

W czwartek na strzelnicy w Golezszowie odbyły się rejonowe zawody strzeleckie o puchar Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. Organizatorem była Rada Rejonowa Zrzeszenia LZS.

W kategorii kobiet zwyciężyła Maria Fuzon (Cieszyn) — 217 pkt. Wśród mężczyzn najlepszy okazał się Brano Czapka (Ustroń) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.

W kategorii rezerwowe oraz dziewczęta najlepszym okazał się Zdzisław Tomica (Cieszyn) — 195, Roman Szumik — 194, Antoni Kłobacz — 192, Marek Pytlik (wszyscy Cieszyn) — 178 pkt.



Działacze i piłkarze LZS Rudnik po niedzielnym, wygranym meczu z rezerwą LZS Kończyce W. • Fot.: Paweł Czupryna

STARONOWY KLUB

W połowie lat 60. założono w Rudniku Ludowy Zespół Sportowy. Brak własnego boiska skłonił działaczy do połączenia się z klubem w Kończyce Wielkich. W połowie marca br. ponownie otwarto w Rudniku samodzielny klub i zgłoszono do rozgrywek o mistrzostwo klasy C własną drużynę.

Na czele zarządu stanął Adolf Wawrzeczek. W jego skład weszli: Bogusław Lebidza (wiceprezes), Otokar Tomica (sekretarz), Franciszek Machaj (skarbnik), Władysław Tomica (gospodarz), Franciszek Parchański (kierownik drużyny piłkarskiej).

Tadeusz Machaj i Tadeusz Tomica (trener). Przewodniczącym komisji rewizyjnej został Józef Żyła.

Grupa działaczy postawiła sobie za cel wybudowanie boiska z pełnym zapleczem. Na razie piłkarze taniejszego LZS korzystają z obiektu w Dębówcu.

W pierwszych pojedynkach młody zespół zupełnie dobrze sobie radził z rywalami. W 4 spotkaniach zdobył 4 pkt., budząc uznanie kibiców. Barw rudnickiej dru-

żyny bronią: Krzysztof Parchański, Władysław Tomica, Krzysztof Zorychta, Zbigniew Machaj, Dariusz Wawrzeczek, Zdzisław Jarosz, Janusz i Ryszard Gańkowie, Tadeusz Machaj, Piotr Brzezina, Janusz Lach, Czesław Bijok, Jan Czako, Mirosław Sajdok i Leszek Pupek. Kierownictwo klubu zamierza rozwinąć w przyszłości działalność w sekcjach ping-ponga, szachów i turystycznej. (cz)

piłka nożna

CUKROWNIK CHYBIE — HEJNAŁ KĘTY 0:0

Po wyjazdowym zwycięstwie w Bielsku, kibice Cukrownika liczyli również na oba punkty w meczu z Hejnalami. Stało się inaczej. Zawodnicy z Bielska nie potrafili zmusić do kapitulacji bramkarza gości.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Góral — Czarni 2:1, BBS — Halnaki 1:0, Sola — Wilamowice 2:0, Chelmek — Budowlani 2:1.

1. Góral	6	12	16:5
2. Dankowice	5	7	8:4
3. Budowlani	6	7	7:6
4. BBS	7	6	5:5
5. BESKID SK.	6	7	8:4
6. Koszarawa	6	6	9:8
7. Sola	6	6	9:8
8. Unia	6	6	5:5
9. Wilamowice	6	6	5:6
10. Hejnal	6	5	2:3
11. Halnaki	6	5	3:4
12. Czarni	6	4	9:8
13. PIAST C.	5	4	7:7
14. CUKROWNIK	6	4	5:7
15. KUŹNIA	6	4	5:10
16. Chelmek	6	4	6:14

13 bm. o godz. 16 Piast Cieszyński gra z Kuźnią w Ustroniu, a Cukrownik Chybie z Unią w Oświęcimiu. 14 IX o godz. 16 Beskid Skoczów występuje w Wilamowicach.

KLASA A

Jasienica — Kończyce M.	1:4
Brenna — Golezszów	2:0
RKS FSM — Kaczyce	1:0
Cukrownik II — Zebrzydowice	0:1
Pogwizdów — Nierodzim	2:0
BKS II — Wisła	3:0
Ochaby — Beskid II	2:0
1. Pogwizdów	4
2. BKS II	4
3. Brenna	4
4. Ochaby	4
5. Kaczyce	4
6. Nierodzim	4
7. RKS FSM	4
8. Wisła	4
9. Zebrzydowice	4
10. Kończyce M.	4
11. Jasienica	4
12. Beskid II	4
13. Cukrownik II	4
14. Golezszów	4

14. Golezszów — Zebrzydowice 0:3. Rudnik — Kończyce W. II 6:1. Pierściec — Hażlach 0:2. Pogwizdów II — Ochaby II 2:2. Zamarski — Wislica 4:3.

1. Pogwizdów II 4 7 12:3

2. Hażlach 4 6 17:3

3. Pierściec 4 6 16:7

4. Ochaby 4 5 11:8

5. Rudnik 4 4 15:10

6. Wislica 4 4 10:10

7. Dzielniów 4 4 10:13

8. Zamarski 4 2 6:14

9. Ogorzona 4 2 7:15

10. Kończyce W. II 4 0 1:26

14 bm. o godz. 11 grają: Kończyce W. II — Zamarski, a o godz. 16: Dzielniów — Pierściec, Wislica — Ogorzona, Ochaby II — Rudnik i Hażlach — Pogwizdów II.

Zobacz: PAWEŁ CZUPRYNA

karze z Zakładów „Las” i zespół z Wislicy.

Początek o godz. 14. (cz)

SWIĘTO LATAWCA

Dnia 28 bm. na lotnisku w Bielsku-Białej. odbędzie się tradycyjne „Święto latawca”.

Mogą w nim wziąć udział wszyscy chętni ze szkół, klubów oświatowych, modelarskich, a także niezrzeszeni.

Bliższych informacji udziela Ośrodek Szkolenia Modelarskiego Aeroklubu Bielsko-Biała. ul. Dzierżwińskiego 64, od godz. 12 do 18. (kot)

W najbliższą sobotę, 13 bm., pracownicy cieszyńskiego Oddziału PKS organizują na Dolnym Borze w Skoczowie piknik. Podczas wspólnej zabawy, planowany jest czwórmecz piłkarski o puchar przewodniczącego zakładowej organizacji związkowej. Grać będą dwie drużyny z PKS: jedenasta TKKF i ośmioosobowa, a oprócz nich pił-

karze z Zakładów „Las” i zespół z Wislicy.

Początek o godz. 14. (cz)

SWIĘTO LATAWCA

Dnia 28 bm. na lotnisku w Bielsku-Białej. odbędzie się tradycyjne „Święto latawca”.

Mogą w nim wziąć udział wszyscy chętni ze szkół, klubów oświatowych, modelarskich, a także niezrzeszeni.

Bliższych informacji udziela Ośrodek Szkolenia Modelarskiego Aeroklubu Bielsko-Biała. ul. Dzierżwińskiego 64, od godz. 12 do 18. (kot)

RAJD PRZYJAŹNI

Od piątku do niedzieli działacze Automobilklubu Cieszyńskiego byli organizatorami XV Samochodowego Rajdu Przyjaźni. Stanowił on zarazem 4 eliminację w rajdach turystyczno-nawigacyjnych o puchar Zarządu Głównego Polskiego Związku Motorowego oraz 2 eliminację mistrzostw Śląska. Patronat nad zawodami objął I sekretarz KM PZPR w Cieszynie Krzysztof Gowin.

Rajd, który odbywał się w obsadzie międzynarodowej przebiegał na trasie Cieszyn — Golezszów — Ustroń — Cieszyn. W punktacji „przyjaźni” zwyciężył Automobilklub Krakowski przed Leszczyńskim i Płomiennym Miłowice. IV eliminację ZG PZMot. wygrał Automobilklub Krakowski przed Leszczyńskim oraz Auto Elwro Wrocław. W punktacji okręgów zwyciężył okręg warszawski przed opolskim i łódzkim.

W pucharze Śląska kolejność była następująca: Płomień Miłowice, Auto Elwro Wrocław, Automobilklub Mysłowice.

W punktacji indywidualnej we wszystkich wyścigach zwyciężyła załoga Ryszard i Grzegorz Szanowsy z Wrocławia.

Na trasę rajdu wyruszyły 84, a zakończyły 82 załogi. Zawody obserwował m.in. członek KC, Zdzisław Grabowski. (kot)



Na punktach kontrolnych kierowcy zlatowali formalności w kilka sekund. Pod względem organizacyjnym działacze Automobilklubu Cieszyńskiego wywiązali się doskonale. • Fot. Henryka Tomaszczuk

ZŁOTO

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

minamy, że poprzednio zdobyła go siostra Iwony — Bożena.

Szkoda, że świetnie spisujący się w początkowej fazie mistrzostw, młodziutki Jan Mleczko na „Woli” tak słabo pojechał w finale i pogrzebał szansę na dobrą lokatę. Zajął on ostatecznie 9 miejsce. Wice-

mistrzostwo i srebrny medal wywalczył Witold Wasiak na „Krynicy” z LZS Zawada a 3 miejsce Krzysztof Szczawiński na „Aracie” z MLKS Oborniki.

Zacięta była również rywalizacja o tytuły mistrzowskie wśród seniorów. Zwycięsko wyszedł z niej Krzysztof Koziarowski na „Hazardzie” z WLKS „Kra-

kus”, za którym uplasował się Franciszek Niedziela na

„Sewencji” z LKS Zawada. Z naszych jeźdźców najlepiej spisał się Paweł Dziadezyk na „Dranicy”, który zajął 6 miejsce.

Nasi jeźdźcy wygrali 2 konkursy w kl. N. „Zwykły” zakończył się zwycięstwem Pawła Dziadezyka, „dodatkowy” Bogdana Kuchajdy na „Wiele”.

Licznie zebrani w Ośrodku Sportów Konnych w Ochaby kibice mogli również podziwiać pokazy woltyżerk. Wystąpiła grupa ze Slovana Frenszat — mistrz CSRS i reprezentant gospodarzy prowadzeni przez Marię Gepfert.

Tradycyjnie zorganizowano również loterię, której główną wygraną była roczna kłacz „Atalia” z miejscowej Stadniny.

Jubileuszowe mistrzostwo zostało dobrze zorganizowane. Działacze z LKJ Pruchna — Ochaby zadbał, aby impreza otrzymała okazalą oprawę a widzowie bawili się wspaniale. (cz)



14-letni jeździec gospodarzy, Jan Mleczko pogrzebał medalowe szanse w ostatnim konkursie finałowym. • Fot.: Paweł Czupryna



14-letni jeździec gospodarzy, Jan Mleczko pogrzebał medalowe szanse w ostatnim konkursie finałowym. • Fot.: Paweł Czupryna

DLA NIEWOJARZYSZONYCH

Dniach 27-28 bm. w sali w Oświęcimiu, odbędzie się XVIII Międzywojewódzki Turniej Tenisa Stołowego dla Niewojarzyszonych. Jego organizatorem są: Zarząd Województwa Śląskiego, Związek TKKF, Zarząd Miejski w Oświęcimiu oraz Ognisko „Budowlani” Oświęcim. Bliższych informacji udziela Prawdzik, ZM Cieszyn, tel. 22-146.

ROZGRYWKI BRYDŻOWE

Zarząd Okręgowego Związku Brydża Sportowego przy-

muje zapisy drużyn do rozgrywek brydżowych o drużynowe mistrzostwo Polski kla-

sy B. Zespoły brydżowe TKKF, ZSM, klubów sportowych, osiedlowych czy zakładowych świetlic mogą dokonać zapisów do 15 IX. Zgłoszenia oraz bliższe informacje

można uzyskać w OZBS, ul. Lenina 31b, Bielsko-Biała, tel. 273-75, w godz. od 9 do 13.

PIKNIK NA DOLNYM BORZE

W najbliższą sobotę, 13 bm., pracownicy cieszyńskiego Oddziału PKS organizują na Dolnym Borze w Skoczowie piknik. Podczas wspólnej zabawy, planowany jest czwórmecz piłkarski o puchar przewodniczącego zakładowej organizacji związkowej. Grać będą dwie drużyny z PKS: jedenasta TKKF i ośmioosobowa, a oprócz nich pił-

karze z Zakładów „Las” i zespół z Wislicy.

Początek o godz. 14. (cz)

SWIĘTO LATAWCA

Dnia 28 bm. na lotnisku w Bielsku-Białej. odbędzie się tradycyjne „Święto latawca”.

Mogą w nim wziąć udział wszyscy chętni ze szkół, klubów oświatowych, modelarskich, a także niezrzeszeni.

Bliższych informacji udziela Ośrodek Szkolenia Modelarskiego Aeroklubu Bielsko-Biała. ul. Dzierżwińskiego 64, od godz. 12 do 18. (kot)

W najbliższą sobotę, 13 bm., pracownicy cieszyńskiego Oddziału PKS organizują na Dolnym Borze w Skoczowie piknik. Podczas wspólnej zabawy, planowany jest czwórmecz piłkarski o puchar przewodniczącego zakładowej organizacji związkowej. Grać będą dwie drużyny z PKS: jedenasta TKKF i ośmioosobowa, a oprócz nich pił-

karze z Zakładów „Las” i zespół z Wislicy.

Początek o godz. 14. (cz)

SWIĘTO LATAWCA

Dnia 28 bm. na lotnisku w Bielsku-Białej. odbędzie się tradycyjne „Święto latawca”.

Mogą w nim wziąć udział wszyscy chętni ze szkół, klubów oświatowych, modelarskich, a także niezrzeszeni.

Bliższych informacji udziela Ośrodek Szkolenia Modelarskiego Aeroklubu Bielsko-Biała. ul. Dzierżwińskiego 64, od godz. 12 do 18. (kot)

W najbliższą sobotę, 13 bm., pracownicy cieszyńskiego Oddziału PKS organizują na Dolnym Borze w Skoczowie piknik. Podczas wspólnej zabawy, planowany jest czwórmecz piłkarski o puchar przewodniczącego zakładowej organizacji związkowej. Grać będą dwie drużyny z PKS: jedenasta TKKF i ośmioosobowa, a oprócz nich pił-

karze z Zakładów „Las” i zespół z Wislicy.

Początek o godz. 14. (cz)

SWIĘTO LATAWCA

Dnia 28 bm. na lotnisku w Bielsku-Białej. odbędzie się tradycyjne „Święto latawca”.

Mogą w nim wziąć udział wszyscy chętni ze szkół, klubów oświatowych, modelarskich, a także niezrzeszeni.

Bliższych informacji udziela Ośrodek Szkolenia Modelarskiego Aeroklubu Bielsko-Biała. ul. Dzierżwińskiego 64, od godz. 12 do 18. (kot)

W najbliższą sobotę, 13 bm., pracownicy cieszyńskiego Oddziału PKS organizują na Dolnym Borze w Skoczowie piknik. Podczas wspólnej zabawy, planowany jest czwórmecz piłkarski o puchar przewodniczącego zakładowej organizacji związkowej. Grać będą dwie drużyny z PKS: jedenasta TKKF i ośmioosobowa, a oprócz nich pił-

karze z Zakładów „Las” i zespół z Wislicy.

Początek o godz. 14. (cz)

SWIĘTO LATAWCA

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERC WIEKU

● Nowością r. szkolnego 1961/62 było m. in. utworzenie specjalnych klas dla uczniów opóźnionych w nauce. Utworzono je w Cieszynie, Skoczowie i w Cymbiu. W Cieszynie i w Skoczowie uruchomiono także szkoły podstawowe dla pracujących. We wszystkich szkołach zatrudniających ponad 4 nauczycieli powstały pracownie robót ręcznych. W „ogólniakach” wprowadzono przy egzaminach dojrzałości fizykę na miejsce historii.

● Zaloga cieszynskiej Elektrowni uzyskała i miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie. Minister Górnictwa i Energetyki przyznał zakładowi wysoką nagrodę. Z okazji Dnia Energetyka odbyła się ogólniackowa akademicka.

● W Skoczowie odbyły się uroczystości z okazji 70-lecia urodzin i 40-lecia działalności literackiej Gustawa Morcinka. Jako człowieka charakterystyzowała jubilatka Zofia Kossak, natomiast z dorobkiem pisarskim G. Morcinka zapoznał Ludwik Brożek. Wspomnieniami z okresu wspólnej pracy nauczycielskiej podzielił się Franciszek Zebrok. Przewodniczący PMRN Stefan Pabliś wręczył pieczęci ziemniarskiej album ze zdjęciami Skoczowa, które wykonał Leon Para. Pisarz otrzymał również wiele kwiatów, a cukierkarni podarowali mu okazały tort.

● Został zakończony konkurs „Ukwiecone nasze miasto”, który urządzono w Cieszynie. W grupie okien i balkonów i miejsce uzyskał Alojzy Lorek (ul. Lkmanowskiego) a w grupie ogródków — Wiktor Kuźma (ul. Błogocka).

● W Ustroniu odbyło się spotkanie z pisarką Nora Szczepańską, nb. żoną prof. Jana Szczepańskiego. Tematem było m. in. życie współczesnych Indian amerykańskich.

● OSP z Zebrzydowic otrzymała wóz bojowy i motopompę. Strażacy odremontowali też swoją remizę.

● W Brennej odbył się pokaz owiec hodowlanych.



Z NASZEGO ARCHIWUM. Plac Dominikański w Cieszynie. W centralnym punkcie okazały pomnik cesarza Józefa II, który był inicjatorem liberalnych reform w Austrii. Został zbudowany w r. 1879 przez lokalne towarzystwo niemieckie, przy finansowym wsparciu władz miejskich. Z prawej budynek kościoła dominikańskiego (parafialnego), z lewej pseudorenesansowy gmach probostwa rzymsko-katolickiego. Zdjęcie zostało wykonane z początku wieku. ● Reprod. Henryka Tomaszczak



MLEKO PROSTO ZE ŚMIETNIKA

Ostatnio mieliśmy nieprzyjemność oglądać butelkę jaką nabyła nasza Czytelniczka w sklepie nr 10 w Nierodzimiu. Butelka nie budziła w nas żadnej odrazy, gdyż została znaleziona na śmietniku. Obecność w niej much i robactwa, brudu i kolorowych żółtawo-brunatnych zacieków była w pełni usprawiedliwiona. Pech polega jednak na tym, że butelka przywędrowała do Nierodzimia wraz z transportem mleka z OSM w Skoczowie i faktycznie zawierała oprócz w/w insektów litr tego odżywczego napoju.

Proponujemy kierownictwu Spółdzielni, aby nieczynną myjnię w mleczarni wykorzystywać od czasu do czasu przynajmniej do zmywania głów odpowiedzialnych za czystość pracowników. Przy okazji prosimy też o sprawdzenie jakości butelek, gdyż do klientów trafiają zbyt często wyszczerbione i popękane. (o)

KRZYŻÓWKA

Dookoła poszczególnych liczb wpisać 20 wyrazów z dziedziny literatury, sztuki, historii, geografii, nauk przyrodniczych, sportu, muzyki, itp. Kierunek wpisania — zegarowy. Pozaokręgi wpisywania w zaznaczonych polach.

1. telewizyjny koń, 2. najważniejszy na wyższej uczelni, 3. sztuczne lodowisko w Katowicach, 4. miasto w Hiszpanii nad Tagiem, 5. miasto wojewódzkie, 6. podarunek, dątek lub dawnie obowiązkowa opłata, 7. Turyn po włosku, 8. twierdza w Polsce zbudowana przez Napoleona I, 9. do kart lub pod telewizor, 10. miasto w Teksasie, gdzie zginął J. F. Kennedy, 11. zazwyczaj drugi pokos łąki, 12. umieszcze-

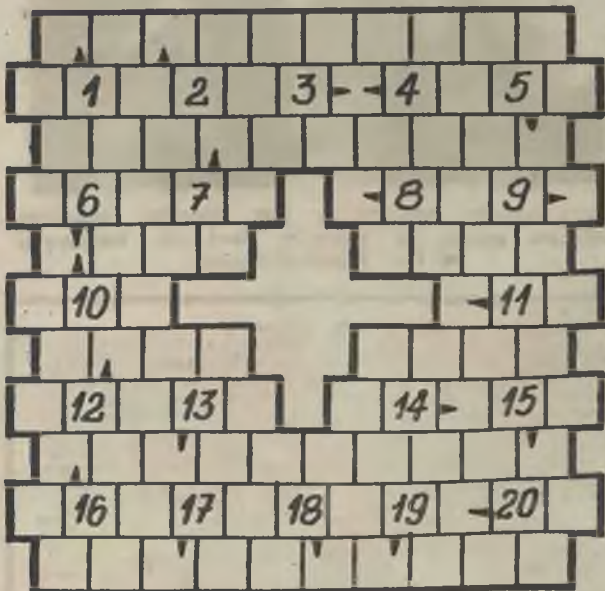
nie kapitału w instytucji finansowo-handlowej, 13. odpowiedź kelniera na nasze zamówienie, 14. nazwa dwóch stanów w USA, 15. polski herb szlachecki, 16. kolczaste drzewo lub okret, 17. potoczna nazwa niemieckiej organizacji nacjonalistycznej w zaborze pruskim zał. w 1894 r., 18. latawiec do celów sportowych, 19. dekoracyjna tkanina jedwabna, 20. wymarły przodek konia domowego.

„ZYGA”

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI
NR 34 (1298)

skarpa, kanion, angola, rólit, polisa, anataz.

Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Renata Stec z Ustronia. Nagrodę wysłamy pocztą.



OGÓREK GIGANT

Niecodzienny okaz ogórka indyjskiego udało się wyhodować w swojej szklarence Józefowi Ruszkowi, działkowiczowi z POD Karolinka w Cieszynie. Ogórek mierzy 96 cm i ma ok. 5 kg wagi. Posiada smak i zapach podobny do naszego tradycyjnego ogórka, ale jest mniej aromatyczny. Nadaje się do spożycia w postaci surówek, można go również zaprawić w stojach. Wymaga cieplejszych warunków uprawy. (HT)



Fot.: Henryka Tomaszczak

JAK DOSZ KONIOM JEŚĆ, TO CIE BYDÓM NIEŚĆ.



Spotykają się dwie sąsiadki.

— Czy mu twój chłop robił tak wczoraj rano krawal?
— Na bo my musieli kochać dobić i ni miot nas kiery budzić.

Francek i Karel jechali koleją z Cieszyna do Bielska. Przyszedł konduktor i chcieli, żeby pokozali bilety. Pokozali, porobił dziurki i poszedł dali. Francek powiedział:

— Widzisz, mówię ci, że nie pozno.

Konduktor to usłyszał, ale go było gąbka jeszcze roz

sprawdzać, tak napuścił na tych kamratów rewizora. Rewizor pooglądał bilety, ale nie podejrzano go nie spozorował.

Karel prawi:

— Widzisz, ani tyn na to nie przyszedł.

Rewizor sie wrócił i pyto:

— Na co zech miot przysię?

— A jak sie przyznomy, to nie zapłacymy sztrofu?

— pyto sie Francek.

— Ni, nie zapłacicie.

— To sie schylcie, powiym wóm to na ucho. Wyicie, co my wybarani?

— N6 co?

— Tak jadymy na ciuże bilety, bo jo doł swój Kartowi, a 6n mi doł swój.

— Tyś je hruby a jo ciymki. Stojymy pod jednym parazolym. Kiery bardzy zmoknie?

— Jasne że jo.

— Aleś ty gupi. Czy nie widzisz, że nie padze?

W piątek 25 sierpnia, otrzymałem wezwanie do natchmiastowego zgłoszenia się w wojsku. Ubrałem wyjściowy mundur (byłem podporucznikiem rezerwy). Młka, płacząc, mówiła: „nie byj tam długo”...

Ojciec, który był uczestnikiem I wojny światowej i świadkiem rewolucji w Rosji, nie rzekł ani słowa, ale pierwszy raz w życiu uścił mnie i ucałował. Przed jomem spotkałem J. Zielinę, jednego z najbogatszych gospodarzy, którego odwozili do pociągu bryczką. Został też zmobilizowany. W drodze coś tam śpiewał i kilka razy mówił: „Nie martw się, za kilka dni wrócimy”. Istotnie, wrócił, przywdział mundur SAmiana i pomagał gestapowcom „oczyścić wieś z tych polskich świń”.

Po przybyciu do Cieszyna udałem się najpierw do biura. Pochowałem przybory do pisania, ale ani biurka, ani szaf nie zamykałem. Zostawiłem skrzynię z wie-deńską biblioteką, kilka skrzynek naszej biblioteki wędrowniej, zostawiłem dwie nie odebrane paczki antyhitlerowskiej bibuly, kilkanaście adresów kwater

OD CIESZYNA DO... CIESZYNA

JERZY BEREK (3)

dla uciekinierów oraz kilkadziesiąt adresów naszego aktywu. Wychodząc zamknąłem drzwi zwyczajnie na klucz. Gdyby to trwało dłużej — myślałem — lub gdyby ćwiczenia były dalej od miasta, dam klucz Cieślarew, niech tam zagląda...

Okolo godz. 12 zgłosiłem się w koszarach. Otrzymałem przydział do 9 kompanii i miałem się zgłosić do Seminarium Nauczycielskim. Zostałem tam umundurowany, uzbrojony i skierowany na ul. Przepilińskiego, gdzie kwaterował 3 pluton 9 kompanii, którego zostałem dowódcą. Od razu wpadłem w wir przygotowań. W ciągu pierwszych 5 dni miałem służbę w kompanii a nawet w garnizonie...

Szczegółowo zapamiętałem tylko dzień 1 września. Wstałem o godz. 5 i postanowiłem się ogolić. Mydłem właśnie brode, gdy usłyszałem przelatujący samolot, a w chwili potem sygnały — „alarm! Startem z twarzą mydło, ubrałem się i pobiegliśmy na stanowiska, które znajdowały się kilkadziesiąt metrów dalej.

To już była wojna! O godz. 12 otrzymałem rozkaz wycofania się w kierunku na Gumna. Ponieważ mój pluton był trzeci w kompanii, maszerowaliśmy na końcu. Mieliśmy karabin przeciwpancerny. Podobno wspaniała broń, ale nikt z mojego plutonu nie był przeszkolony w obsłudze. Z amunicją miał dołączyć specjalista. Na razie jednak ja byłem zmuszony nosić tę „lajną broń”. W upale dostałem krwotoku z nosa, a świeżo zafasowane buty otarły mi nogi. Trudno, wojna.

Wieczorem zajęliśmy stanowiska przed lotniskiem w Aleksandrowicach. Staliśmy tam całą noc z 1 na 2 września i następny cały dzień, pilnując drogi do Cieszyna. Korzystając ze względnego spokoju ubrałem długie mundurowe spodnie i włożyłem na poranione nogi cywilne półbuty. Przybory do gołowania wyrzuciłem postanawiając ogolić się, gdy wrócimy do koszar.

Wieczorem otrzymałem rozkaz opuścić stanowiska i bocznymi ulicami przeprawić się przez Bielsko, tak, by o 5 rano znaleźć się u wylotu szosy na Kozy. Mimo strzelaniny w różnych punktach miasta przeszliśmy bez strat.

Na miejscu zbiórki dowiedziałem się, że cofamy się w kierunku Kęt, bo nasza dywizja będzie się bronić na Sole. Mój pluton znowu zamykał pochód. Wyruszyliśmy o godz. 10 i po kilku kilometrach marszu — tuż przed wsią Bujaków otrzymaliśmy ogień z lasu — jakieś 300 m od szosy. Zginął mój kolega, podchorąży Białon z Ustronia. Sprawa była dziwna, bo na kilka minut przed otwarciem ognia widzieliśmy, jak szła przez pole w stronę tego lasu grupa chłopów. Czyżby?...

Dziwna ta wojna. Niemca jeszcze nie widziałem, a ktoś strzelał i są ofiary. Przed nami w Kozach wielki pożar i raz po raz słychać wybuchy. To płonie tartak, w którym zmagazynowano pociski artyleryjskie.

Nie, nie będę opisywał działań wojennych, bo wiem, że nie ma to sensu. Chciałbym napisać to, co sam przeżywałem i jak to dziś widzę.

WYPOSAŻENIE. Mój pluton był wyposażony w karabiny, 1 rkm oraz karabin przeciwpancerny, do którego nie mieliśmy amunicji. Miałem maskę przeciwgazową, lornetkę (nr 23777), busole i mapę 1:100.000 terenów na zachód od Cieszyna; tymczasem cofaliśmy się na wschód, więc od drugiego dnia wojny postusiłem się mapą Polski wydrukowaną na okładce szkolnego zeszytu. Wzięty pod Cewkowem do niewoli podoficer niemiecki był uzbrojony w broń maszynową, posiadał prócz tego pistolet 9 mm i miał mapy sztabowe terenu, na którym walczył.

DYWERSJA. Pomijam prowokacje, jakie od kwatera- nia organizowała na naszym terenie tzw. V kolumna. Zaskakiwać musiała nieporadność wobec jej wyczynów. Sprawa nie wyjaśniona jest, kto zarządził i w jakim celu ewakuację ludności. Tysiące ludzi na drogach. Utrudniało to ruchy wojsk, uniemożliwiało wręcz obro- nę. Wspomniane już miny, zmagazynowane na moim odcinku, nie mogły być założone ani na drodze, ani przedpołu wobec ruchu ludności cywilnej. Te masy maszerujące bez kontroli, stanowiły zresztą doskonałą formę maskowania dywersji. Wiele jest na to dowo- dów, przytoczę dwa. Pierwszy to ostrzelanie naszej kolumny pod Bujakowem — przez kilkunastoosobową grupę cywilów, którą widzieliśmy, gdy wchodziła do lasu. Przykład drugi. Dnia 2 IX drogą od Skoczowa jechała na rowerze grupa młodych chłopów (17—20 lat), prowadzona przez mężczyznę w wieku ok. 30 lat. Wszyscy mieli plecaki, niektórzy dołatkowe torby na ramie roweru. Rowery posiadali jednakowe, wszystkie nowe. Gdy zobaczyli żołnierzy, zatrzymali się pytając, gdzie jest dowództwo, bo chcą się zgłosić do wojska. Zapytani o rowery, na których jadą, odpowiedzieli, że w Skoczowie zastali rozbitą sklep Kartera z rowerami, to je sobie zabrali. Dnia 5 IX widzieliśmy samą grupę rowerzystów na skrzyżowaniu dróg k. Krzy- waczki pod Mogilanami a w dzień później na skraju Puszczy Niepołomickiej. O zmierzchu, gdy zbliżaliśmy się do zabudowań, ktoś rzucił w naszą stronę granat: padło też kilka strzałów. Odpowiedzieliśmy ogniem z erkaemów. Gdy po pewnym czasie nastąpił spokój, poszliśmy w stronę domów. Przed jednym z nich stał posłuszny z tabliczką „Gustaw Karter, Skoczów”. Zapy- taliśmy o właściciela i wtedy dowiedzieliśmy się, że jakiś chłopak chciał kupić jajka, a gdy zaczęła się strzelanina, uciekł i zostawił rower.

Teraz już wiedziałem, kto i po co jeździł na rowe- rach wzdłuż naszej kolumny. Rower zabrałem.

SKORZYSTALI Z SZANSY

Z inicjatywy Rady Krajowej PRON Sejm PRL uchwalił w dniu 17.VI ustawę o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw. „U jej podstaw legło umacnianie się ładu i porządku publicznego, postępy w zakresie społecznego porozumienia” — przypomina prezes Sądu Rejonowego Leon Goliński. — Nie bez znaczenia były też względy humanitarne; liczy się np. wiek i sytuacja życiowa sprawcy”.

Ustawa weszła w życie 23 lipca. Sąd Rejonowy wyselekcjonował sprawy, wobec których może mieć ona zastosowanie, a które albo się jeszcze toczyły, albo nie zapadły prawomocne wyroki, albo — mimo iż wyroki zapadły — przestępcy nie rozpoczęli odbywania kary. Sprawy natomiast przestępstw, którzy już przebywają w zakładach karnych, podlegają kompetencji Wydziału Penitencjarnego Sądu Wojewódzkiego. Nie stwierdzono ani jednego przestępstwa przeciw

państwu. Wśród sprawców przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu, a konkretnie nielegalnego przekroczenia granicy państwowej, też nie było w br. ani jednego cieszyńskiego. Do 15 bm., postanowieniem Sądu Rejonowego w Cieszynie, z dobrodziejstwa ustawy skorzystało 95 sprawców przestępstw. Darowano im kary zastosowano wobec 20 spośród nich, złagodzenie kary wobec 9, a 59 spraw umorzono.

(m)



Dyr. Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej UW Adam Kula dekoruje Karola Bialasa odznaką Zasłużony Pracownik Rolnictwa. • Fot.: Paweł Czupryna

SPÓŁDZIELCZY JUBILEUSZ

RSP „Promień” w Ogródzkiej jest najmłodszą spółdzielnią w gm. Dębówiec. W ub. sobotę uczczono jubileusz 30-lecia jej istnienia. W uroczystości wzięli udział m.in.: sekretarz Rady Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Paweł Jarosz, prezes WZ RS Stanisław Ząbek, przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych gminy i założyciele Spółdzielni Amalia Zojac, Paweł Broda i Paweł Pońc oraz prezesi sąsiednich RSP.

Dorobek Spółdzielni omówił jej prezes Bogumił Zająca. Myśl założenia RSP zrodziła się latem 1955 r. Ale dopiero 18. lutego 1956 r. odbyło się w miejscowej

szkole zebranie założycielskie, któremu przewodniczył nieżyjący już Franciszek

CIĄG DALSZY NA STR. 3)

MISTRZOSTWA CHARTÓW

W nadchodzącą niedzielę, 21 bm., na stadionie „Pod Wulką” w Cieszynie odbędą się kolejne mistrzostwa Polski w wyścigach chartów. Tak więc zobaczymy na starcie najszybsze w kraju greyhoundy, whippet, borzoje oraz charty afgańskie i polskie.

Psw. będą się ścigać na torze trawiastym o długości 470 m i promieniu 36 m. Organizatorem ciekawie zapowiadających się zawodów jest Zarząd Oddziału Związku Kynologicznego w Bielsku-Białej przy współudziale Zarządu Miejskiego ZSMP w Cieszynie. Patronat nad wyścigami objął Zarząd Wojewódzki ZSMP w Bielsku-Białej.

Początek zawodów o godz. 10. Biegi finałowe wyznaczono na godz. 14.30.

(kcb)

POLEGŁYM I WALCZĄCYM

Jak wynika z danych Kola Miejskiego ZBoWiD w Wiśle, od r. 1939 do maja 1945 r. zginęło w tej miejscowości 131 mieszkańców. Na stokach Baraniej Góry znajduje się niezależnie od tego ponad 30 a na trasie turystycznej z Cienkowa do schroniska PTTK, na wysokości skoczni w Malince, dalszych 12 grobów nieznanymi ofiar hitlerizmu.

Przez kilka powojennych dziesięcioleci miasto nie uczciło pamięci swych mieszkańców, którzy oddali życie za ojczyznę. Świadomość takiej potrzeby istnieje wszakże od dawna. Z początkiem lat 70. powstał przy tamtejszym Kole ZBoWiD komitet budowy pomnika ofiar faszyzmu. Ze składek społeczeństwa zebrano na ten cel ok. 250 tys. zł. Opracowanie projektu, a następnie wykonanie pomnika zlecono prof. Sowie z Warszawy.

CIĄG DALSZY NA STR. 2)

NR 38 (1302) • ROK XXIX • 19—25 IX 1986 R. • CENA 8 ZŁ.

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.472 EGZ. • NR INDEKSU 35929

SPOTKANIE Z WICEMARSZAŁKIEM SEJMU

SZERZEJ WYKORZYSTAĆ USTAWOWE MOŻLIWOŚCI

Dnia 15 bm. odbyło się w Cieszynie, urządzone z inicjatywy Rady Miejskiej PRON, spotkanie z wicemarszałkiem Sejmu PRL, z-cą przewodniczącego CK SD Markiem Wieczorkiem. Uczestniczyli również: poseł na Sejm PRL Zbigniew Gburek, przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON Bogusław Herman, wicewojewoda Michał Krzyśko, władze miejskie Cieszyna, działacze rad narodowych i samorządu mieszkańców rejonu.

M. Wieczorek poinformował, że w przyszłym miesiącu Sejm podda ocenie realizację ustawy o radach narodowych: samorządzie

terytorialnym, w związku z czym chciałby zbierać opinie na ten temat. Zgłaszane już są postulaty w sprawie nowelizacji ustawy, głównie

w związku ze skromnymi możliwościami gromadzenia przez rady narodowe środków własnych. Obowiązujący system dotacji uznaje się prawie powszechnie za wadliwy, działa bowiem jak pompa ssąco-tłocząca. Jeżeli rada zgromadzi więcej środków, następuje ich odsysanie, jeżeli uzyska ich natomiast za mało, tłoczy się je do owej rady. Nie

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

UZNANIE DLA ZPITZC

Jak już informowaliśmy, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej odniósł kolejny sukces. Na tegorocznym XVIII Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem, w którym wzięło udział 17 zespołów, artystycznie opracowanych, ZPITZC uzyskał I miejsce i zdobył najwyższą nagrodę — Złotą Ciupagę. W Festiwalu wzięły udział zespoły m. in. z Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii, Afganistanu, Francji, Kuby, Turcji i Związku Radzieckiego.

Długoletni kierownik artystyczny Zespołu, Janina Morcinek, otrzymała nagrodę „Pagartu” dla najlepszego choreografa.

Z okazji tak wysokiego wyróżnienia w dniu 12 bm. odbyło się w siedzibie Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie spotkanie z kierownictwem Zespołu. Uczestniczyli: I sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin, naczelnik miasta Edward Maluszek i jego zastępca Ryszard Mazur oraz dyrektor CCK Maria Gawlas.

Członkowie kierownictwa Zespołu podziękowali się wręczaniem z Festiwalu. Podniesiono przy okazji sprawy warunków pracy i lokalowych Zespołu, zgłaszano m.in. potrzebę większego pomieszczenia na kostiumy.

Przedstawiciele władz miejskich wykazywali duże zainteresowanie zarówno wynikami, jak również problemami i troskami Zespołu.

Krzysztof Gowin złożył gratulacje oraz wyraził wysokiego uznania i podziękowania za dotychczasowe osiągnięcia.

(K-r)

DLA OCHRONY ŚRODOWISKA

W Breuniej budowana jest oczyszczalnia ścieków. Pierwszą jej etap powinien być ukończony w br. Do kolektora zostanie podłączonych 60 budynków indywidualnych oraz położone w centrum obiekty Gminnej Spółdzielni.

Urząd Gminy, strażnica, budowana obecnie hala sportowa a w przyszłości także dom towarowy. W II etapie (1987—88) do oczyszczalni

podłączy się budynki mieszkalne i ośrodki wczasowe na Bukowej.

Nowa oczyszczalnia otrzymała także dom nauczyciela i szkoła podstawowa w Górkach. Inwestycja pochłonie 25 mln zł. Połowe tej sumy pokryje Okręgowy Urząd Telekomunikacyjny w Katowicach — użytkownik półrocznej szkoły w okresie ferii.

(cz)

M. JURKOWSKI ZASTĘPCA

Dnia 11 bm. odbyło się plenium Zarządu Miejskiego ZSMP w Cieszynie poświęcone udziałowi członków organizacji inoeludzowej w realizacji uchwały X Zjazdu PZPR.

Marian Kania, Bronisław Sprotek i Marian Wichlerek zostali wyróżnieni odznaką Za Zasługi dla ZSMP, a Ryszard Raszka medalem Za Zasługi dla Wojewódzkiej Organizacji ZSMP.

Podczas obrad przyjęto rezolucję Ryszarda Raszki z funkcji wiceprzewodniczącego ZM ZSMP ds. organizacyjnych. Stanowisko to powierzono Markowi Jurkowskiemu, wiceprzewodniczącemu ZZ ZSMP w „Celmie”. Obrady, w których uczestniczył wiceprzewodniczący ZV ZSMP Jacek Kulec, prowadził przewodn. ZM ZSMP Piotr Maciejczek. (r)

WIZYTA SEKRETARZA KC ZKJ

W Cieszynie przebywał sekretarz Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii, dr Stanisław Stojanović.

Gość odbył spotkanie z I sekretarzem KM PZPR Krzysztofem Gowinem. (ni)

POWSTAŁO KOŁO ZSMP

Dnia 28 VIII odbyło się w RKS w Golezowie zebranie założycielskie Koła ZSMP. Spośród 16 uczestniczących w zebraniu członków wybrano 5-osobowy zarząd, a na jego prezesa — Janusza Poloka.

W zebraniu uczestniczyli m. in.: przewodniczący ZM ZSMP w Cieszynie Piotr Maciejczek, I sekretarz POP przy RKS Henryk Goryczka i prezes RKS Karol Węglarzy. (ss)

NOWI DYREKTORZY SZKÓŁ

W 9 placówkach oświatowych gminy Golezów rozpoczęło 1 bm. naukę 1284 uczniów, w tym 189 pierwszoklasistów 333 dzieci objęto wychowaniem przedszkolnym.

Egzekutywa KG PZPR zatwierdziła na stanowisku dyrektora przedszkola w Golezowie Halinę Szozypier, a punktu filialnego w Lesznej G. Jadwigę Zenderowską.

(ss)



Członkowie Zespołu Regionalnego z Zamarsk przekazują bochen chleba gazdowi dożynek w Stadninie Koni w Pruchnej, Adamowi Kocurowi. • Fot.: Henryka Tomaszczuk

ROLNICY DOŻYŃKUJĄ

W ub. sobotę święto plonów obchodzili rolnicy ze Stadnin Koni Pruchna. Gazda był Adam Kocur.

Obrzęd dożynkowy zaprezentował Zespół Regionalny RSP „Przyjaźń” w Zamarskach, kierowany przez Bożenę Krupa i Józefa Gila.

Tegoroczne żniwa w Stadninie zakończono 12 VIII. Zebrano łącznie 352 t zboża,

uzyskując średnio 41,8 q/ha. (HT)

Tradycyjne święto plonów obchodzi nie tylko gminy wioski ale i spółdzielnie produkcyjne. 12 bm. dożynekowali członkowie BSP „Przyjaźń” w Zamarskach. Kombainiści: Mirosław Wróblewski i Józef Gila.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

SOJUSZNICY POSZUKIWANI

Oddział Ligi Ochrony Przyrody w Cieszynie podsumował działalność w okresie ostatnich 6 lat. Sprawozdanie wygłosił prezes Oddziału, Karol Kilar.

Liga zrzesza w kołach terenowych i szkolnych ok. 3,5 tys. członków, ale znaczną ich część nie przejawia żywej działalności. W tej sytuacji ciężar pracy spoczywa na barkach nielicznych działaczy. Jak biolog mgr Józef Galuszka czy Antoni Konstankiewicz.

Tymczasem ilość zadań z roku na rok wzrasta. W

związku z rozbudową miasta winna się też zwiększać ilość terenów zielonych. Tymczasem zamiast nowych nasadzeń spotyka się bezmyślne wycinanie drzew już istniejących.

W dyskusji zwracano uwagę na coraz większe zanieczyszczanie wód — zarówno w Cieszynie (Olza, Bobrowka), jak i na pozostałych terenach Cieszyńskiego. Wiele robia w tej sprawie, o czym mówił pre-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

BĘDZIE PRZEDSZKOLE

Trwają przygotowania do budowy 4-oddziałowego przedszkola w Istebnej. Wykupiono już parcelę i opracowano dokumentację.

Jak informuje naczelnik gminy Stanisław Probosz, mieszkańcy wsi opodatkowali się dobrowolnie na rzecz inwestycji po 1 tys. zł każdy. Również dochody, uzyskane przez miejscowych twórców podczas XXIII TKB, ze sprzedaży dzieł sztuki ludowej przeznaczone zostaną na konto budowy przedszkola. (KT)

BROJLERY Z „BUCZA”

W latach 70. RSP „Bucze” w Górkach Wielkich była jednym z pierwszych w regionie producentów brojlerów na wielką skalę. Dysponowała okazałą fermą typu „Bios”. Brak paszy w latach 80. i zbyt pochopna decyzja likwidacji tej produkcji przez kierownictwo Spółdzielni doprowadziły do dewastacji obiektów fermy.

Obecny zarząd RSP na czele z przewodniczącym Janem Korzonkiem postanowił wznowić produkcję brojlerów. Przystąpiono do remontu hal i już w br. zamierza się wyhodować 90 tys. szt. brojlerów. W części obiektów fermy nadal ulokowane będą kury niołki, które obecnie dają ponad 700 tys. szt. jaj rocznie. Spółdzielnia posiada prawie 280 szt. bydła w tym 90 krów. Produkuje ona rocznie ponad 280 tys. l mleka i 37 t żywego wolo-

wego. Na 2 halach w Belskich wypasa się ponad 500 szt. owiec. „Bucze” sprzedaje 174 q wełny i 7 t mięsa owczego rocznie.

Władze Spółdzielni czynią starania o zwiększenie produkcji rolniczej i ograniczenie działalności nierolniczej (48 proc.). Oprócz własnego zakładu remontowo-budowlanego RSP posiada także betoniarnię, stolarnię, a kooperuje z takimi zakładami, jak „Celma”, „Zameb” i „Czantorja”.

(cz)

OCENA HANDLU

Z końcem sierpnia odbyło się w Urzędzie Gminy w Goleśzowie spotkanie przedstawicieli KG PZPR z kierownictwem Gminnej Spółdzielni „Sch” Goleśzów-Ilazach. Omówiono działalność GS-u w gminie oraz realizację postulatów mieszkańców zgłoszonych podczas kampanii wyborczej do Sejmu PRL.

Podczas wizytacji placówek handlowych i magazynów GS-u zwrócono uwagę na konieczność poprawy organizacji handlu oraz remontów bieżących i kapitalnych w podległych GS-owi placówkach.

W spotkaniu uczestniczyli m. in.: kierownik ROPP w Cieszyńcu Tadeusz Kisialiński, sekretarz KG PZPR w Goleśzowie Andrzej Gaszek, przewodniczący GRN Jan Białon i prezes WZSR w Bielsku-Białej Bogusław Herman. (ss)

SOJUSZNICY

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

zes Polskiego Związku Wędkarskiego Franciszek Lejerski, członkowie PZW. Wszyscy oni są jednocześnie członkami LOP, a wielu spośród nich pełni obowiązki strażników ochrony przyrody. Regularnie przeprowadzane są kontrole wód. Opracowano także mapę zanieczyszczeń poszczególnych rzek i potoków ze wskazaniem źródeł zanieczyszczeń. Raporty z kontroli, wraz z odpowiednimi wnioskami są kierowane do naczelników miast i gmin, ale zmian na lepsze nie widać. Przedstawiciele Straży Ochrony Przyrody pomagali się o lepszą informację ekologiczną, gdyż obszar

niewiedzy z tego zakresu są wielkie. Krzewienie kultury ekologicznej winno się stać obowiązkiem szkół, świetlic i domów kultury, ośrodków czasowych.

Cieszyńska LOP utrzymuje owocną współpracę z Polskim Związkiem Wędkarskim, Polskim Towarzystwem Łowieckim, Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, Towarzystwem Miłośników Ogrodnictwa czy z PTTK, ale krag sojuszników winien ulec dalszemu rozszerzeniu. Niepokoiący jest brak zainteresowania ochroną przyrody ze strony niektórych władz lokalnych.

Na zakończenie uczestnicy postanowili włączyć się czynnie do akcji Komisji Ochrony Środowiska PRON pn. „Zielony Front” oraz wesprzeć działania Klubu Ekologicznego w Cieszyńcu. (W.O.)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńcu, po rozpoznaniu w dniu 18 VIII 1986 r. sprawy Józefa Bujoka, zam. w Skoczowie, ul. Cieszyńska 14, obwinionego o to, że w dniu 11 lipca 1986 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu, leżał na trawniku przy ul. Sztarskiej w Cieszyńcu, czym wywołał zagrożenie w miejscu publicznym, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 12 tys. zł. (kr 411)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńcu, po rozpoznaniu w dniu 21 VIII 1986 r. sprawy Władysława Ryki, zam. w Cieszyńcu 119, obwinionego o to, że w dniu 19 maja 1985 r. nie zapewnił w Uni-Barze „Kaszanka” w Ochabach należytego stanu sanitarnego, zwłaszcza w zakresie utrzymania czystości bufetu, magazynu podręcznego, magazynu napojów, magazynu artykułów spożywczych, kuchni, magazynu kiszzonek, pokoju dla personelu oraz w.c. dla konsumentów, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr 412)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyńcu, po rozpoznaniu w dniu 1 IX 1986 r. sprawy Zenona Gienia, zam. w Skoczowie, ul. Szewczyka 29 F22, obwinionego o to, że w dniu 14 czerwca 1986 r., jako szef kuchni Motelu „Orbis” w Cieszyńcu nie dowoził 4 porcji kurczaka o łącznej wadze 380 g, wartości 237 zł, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr 416)

Serdeczne słowa wdzięczności za złożone kwiaty i liczny udział w uroczystościach pogrzebowych naszego drogiego Męża i Ojca

śp. Alojzego LORKA

ks. proboszczowi Karolowi Tomali, delegacji rzemieślniczej, chórowi z kościoła św. Jerzego, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom składają

ZONA, CÓRKI, SYNOWIE
Z RODZINAMI

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie z powodu zgony Zony, Matki, Siostry, Babci

Elfrydy STRYJI

przedstawicielom urzędów, instytucji, kapłanom, przyjaciółom, znajomym, wykonawcom pogrzebnych koncertów, serdeczne podziękowania za wieńce, kwiaty, życiowe słowa oraz uczestnictwo w uroczystościach pogrzebnych i pogrzebie składają

KAROL STRYJA
Z RODZINĄ



Fot.: Henryko Tomaszczyk

ZUCHOWY START

Dnia 12 bm. odbył się w Cieszyńcu „Złaz zuchowy” — organizowany co roku na pl. Dominikańskim przed pamiątkową tablicą poświęconą 300 rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem. Tablicę tę ocalili przed zniszczeniem hitlerowców 1939 roku cieszyńscy harcerze. W czasie uroczystości obietnicę zuchową złożył Jurek Hławiczka z Cisownicy.

Delegacje drużyn złożyły pod tablicą wiązanek kwiatów. Tegoż dnia w ogrodzie Domu Harcerza zuchy startowały w takich konkursach jak rzut do celu, slalom rowerowy, konkurs rysunkowy kredą na asfalcie, skoki przez skakankę itp. Najlepsi zostali nagrodzeni kolorowymi bajeczkami. (J.S.)

SPOŁEM „PSS”

KONSUM ROBOTNICZY W CIESZYŃCIE

zaprosza na

KIERMASZ

WARZYWNO-OWOCOWY

organizowany w dniach od 23 do 30 września
br. na placu kiermaszowym przy ulicy Szersz-
nika w godzinach od 9 do 16.

Informujemy PT Klientów, że przy zakupie warzyw i owoców w ilości powyżej 50 kg udzielana będzie bonifikata w wysokości 10 procent od wartości zakupionego towaru.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

422/86 kr

REJONOWY UNIwersYTET ROBOTNICZY ZSMP
W CIESZYŃCIE

OGŁASZA ZAPISY

na:

- dwuletni kurs przygotowawczy do egzaminu eksternistycznego z zakresu liceum ogólnokształcącego
- kursy BHP i inne wg zapotrzebowania zakładów pracy oraz następujące formy szkoleń:
- język obcy
- kierowników zakładów gastronomicznych
- kierowników punktów sprzedaży detalicznej działających na zasadach agencji
- dzierżawstwa ręcznego, koronkarstwa oraz haftu

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Rejonowy Uniwersytet Robotniczy ZSMP w Cieszyńcu, ul. Korhanowskiego 7, tel. 262-96, codziennie od 9 do 16. 423 kr

POLEGŁYM I WALCZĄCYM

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Pomnik stanął w Oazie. Była to postać przedstawiająca więźnia. Brutalna wymowa tego dzieła nie wszystkim przypadła do gustu. Trudno już dziś ustalić, kto wydał polecenie usunięcia pomnika, choć, że pewnego dnia go zabrano i przewieziono do Leszczyn, gdzie stoi do dziś.

W r. 1981 powstał następny komitet budowy, ale klimat nie sprzyjał realizacji tego rodzaju przedsięwzięcia i sprawa upadła.

Powrócono do niej przed rokiem. W dniu 24 września 1985 r. powstał trzeci już z kolei Komitet Budowy Pomnika, na którego czele stanął przewodniczący Rady Miejskiej PRON Włodzimierz Gołkowski. Z wydatną pomocą w realizacji tej inicjatywy Kola ZBoWiD przyszedł sekretarz KM PZPR Tomasz Szewczyk i naczelnik miasta Tadeusz Temiczek. Projekt wykonał autor pomników w Węgierskiej Górze i w Oświęcimiu-Rajsku, artysta rzeźbiarz z Bielska-Białej Mieczysław Hańderek.

Ogólny koszt pomnika, wraz z zagospodarowaniem terenu, nie przekroczył 4 mln zł, z czego 3,2 mln pokryło z Funduszu Rozwoju Plastyki, Ministerstwo Kultury i Sztuki. Wzrosty do przedsiębiorstw, instytucji

i osób prywatnych wyniosły dotąd ok. 0,5 mln zł i są zupełnie dobrowolne.

Związane z budową prace są wykonywane głównie w czynnie społecznym. W ten właśnie sposób 8-osobowa brigada Zakładu Remontowo-Budowlanego oraz miejscowego MPKG wykonała szalowanie i zbrojenie fundamentów. Szalowania, zbrojenia i betonowania orla podjęli się natomiast, również społecznie, członkowie Kola ZBoWiD. Ze zgromadzonych funduszy przyjdzie pokryć tylko koszty, żwiru, cementu, część zbrojenia kolumny oraz orla. Niezbędne do budowy drewno zostanie zwrócone Zakładowi Remontowo-Budowlanemu.

Słyszysz się opinie, że bardziej od pomnika są potrzebne Wiśle przedszkola i szkoły. Nie neguję, są to obiekty rzeczywiście potrzebne, ale koszt typowej szkoły wraz z salą gimnastyczną wynosi 150—200 mln zł. Tymczasem na koniec lipca na koncie Narodowego Czynu Pomocy Szkole w Wiśle znalazło się ok. 30 tys. zł. Za te środki, które pochłonie budowa pomnika, można szkołę co najwyżej odmalować.

Mamy z pewnością wiele niezaspokojonych potrzeb. Mamy jednak również obowiązki wobec tych, którzy złożyli Polsce daninę najwyższą — własne życie. (F.P.)

ROLNICY DOŻYŃKUJĄ

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

hel, Tadeusz Obraraj, Antoni Zawada oraz traktorysty i in. wyróżniając się pracownictwem otrzymali nagrody pieniężne. Warto przypomnieć, że żniwa w Zamarskich zakończono już 8 ub. miesiąca. Zebrano 501 t ziarna uzyskując plon w granicach 33 q/ha.

Obzęd dożynkowy zaprezentował 30-osobowy Zespół Regionalny „Wiśla” z Bielska-Białej. W tęgocroczny zniwiny trud naczelnik miasta Tadeusz Temiczek. Wśród zaproszonych gości był również kier. Rej. Biura WZRMOR w Cieszyńcu Rudolf Staniecsek.

Przygrywała orkiestra ustroniejskiej Kuźni „SM”.

W niedzielę świętowali rolnicy z Wiśły na dożynkach w Malinie. Gospoda-

rzami byli Marta i Jan Bójkowiec, którzy prowadzą blisko 5 ha gospodarstwo w Malinie i specjalizują się w hodowli bydła mlecznego uzyskując 4000 l mleka od krowy.

Obzęd dożynkowy wykonał Zespół Regionalny „Wiśla”. Ponadto wystąpił zespół dziecięcy „Malinianie” oraz chór „Złote Kłosy” z WZRS Koszalin. Przybywających na wieczorach w Wiśle. Rolnikom podziękował za tegocroczny zniwiny trud naczelnik miasta Tadeusz Temiczek. Wśród zaproszonych gości był również kier. Rej. Biura WZRMOR w Cieszyńcu Rudolf Staniecsek.

(cz)

Zgodnie z Zarządzeniem nr 13/86 Naczelnika Gminy Brenna z dnia 3 września 1986 roku, pozytywnie zaopiniowanym przez Gminną Radę Narodową, Obywatele przyjmowani są w Urzędzie Gminy w Brennej we wszystkie dni tygodnia w godzinach pracy z wyjątkiem czwartku, który ustala się dniem wewnętrznym dla pracowników Urzędu Gminy.

W/w zarządzenie nie ogranicza przyjmowania w Urzędzie Gminy posłów na Sejm PRL, radnych, obywateli zamieszkałych w innych województwach, a także mieszkańców województwa bielskiego przybywających do Urzędu Gminy w sprawach nie cierpiących zwłoki.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 października 1986 roku.

419 kr

URZĄD MIEJSKI W CIESZYŃCIE

uprzejmie zawiadomiam, że z dniem 1 października 1986 r., w porozumieniu z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Cieszyńcu, ustalono każdy czwarty dzień wolnym od przyjmowania stron.

Powyższe zarządzenie nie dotyczy posłów na Sejm PRL, obywateli zamieszkałych w innych województwach oraz obywateli przybywających do Urzędu w sprawach losowych.

W związku z powyższym strony przyjmuje się w dniach:

- poniedziałki, środy, piątki — w godz. od 7.30 do 15,
- wtorki — w godz. od 8 do 16,
- soboty — w godz. od 7.30 do 11.30.

421 kr

SPÓŁDZIELCZY JUBILEUSZ

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

szek Broda. 32 rolników uchwaliło statut Spółdzielni, przyjęło nazwę „Promień” oraz wybrało zarząd na czele z Pawłem Pońcem. Członkowie-założyciele wnieśli wkład gruntowy w wys. 263 ha ziemi, inwentarz żywy oraz środki produkcji w postaci zabudowań gospodarczych, maszyn i narzędzi. Wartość majątku, jakim dysponowali spółdzielcy, wynosiła ok. 290 tys. zł. Pierwsze wspólne prace wiosenne wykonano przy pomocy 18 koni. Stado krów liczyło 56 szt. W pierwszym roku gospodarowania wypracowano dochód w wys. 375 tys. zł, co pozwoliło na wypłacenie dniówki w wysokości 34 zł. Osiągnięto plony zbóż w wys. 22,6 q/ha, bobiku 13,7 q, rzepaku 10,5 q, ziemniaków 96 q, buraków cukrowych 151 q, pastewnych 275 q i ok. 30 q siana. Roczny udół od krowy kształtował się na poziomie 1800 l.

Po chwilowym kryzysie, z początkiem lat 60. Spółdzielnia zaczęła się rozwijać. Wybudowano 100-stanowiskową oborę, 4-rodzinny budynek mieszkalny. Zwiększyła się do 113 szt. obsada bydła, udół od krowy wzrósł do 2,5 tys. l, plony wyniosły średnio 25 q/ha. Rozwinięła się produkcja brojlerów. Dochód zwiększył się z 287 tys. zł w 1905 r. do 720 tys. w 1970 r.

W latach 70. „Promień” stał się wielkim placem budowy. Prowadzone inwestycje budowlane związane były z planowanym przejęciem lub wykupieniem użytków rolnych między Olzą a Wisłą, wzdłuż trasy E-7. Areal wzrósł jednak tylko do ponad 360 ha. Na inwestycje zaciągnięto kredyt w wys. prawie 250 mln zł. Wybudowano fermę drobiu z pełnym zapleczem, fermę bydła, osiedle mieszkaniowe dla 54 rodzin, suszarnię zielonki, garaże, wiatę na maszyny, stację paliw.

Stan bydła doszedł w 1980 r. do 500 szt., w tym ok. 100 krów, wydajność roczna mleka przekroczyła 3,5 tys. l, zaś sprzedaż żywca wolowego ponad 60 t rocznie. Rozwinięła się produkcja żywca drobiowego — z 286 t. w 1975 r. do 2,514 t w r. 1980. W ślad za tym poszły efekty ekonomiczne. Dochód ogólny zwiększył się z 604 tys. do 29 mln zł a dniówka obrachunkowa z 75 zł do 215 zł. Fundusz socjalny wzrósł ze 120 tys. u progu lat siedemdziesiątych do prawie 3 mln zł w 1980. 178 członków skorzystało z pożyczek na budowę domków jednorodzinnych, remonty mieszkań, wkłady do spółdzielni mieszkaniowej.

„Tiuste” lata za prezesury Bronisława Sobańskiego wpłynęły na podniesienie się poziomu życia spółdzielców. Wystąpiły jednak negatywne zjawiska, jak zatrzymanie przez RSP charakteru dobrowolnego zrzeszenia rolników, przekształcenie ich w rodzaj przedsiębiorstwa rolno-produkcyj-

no-usługowego. Do spółdzielni przychodzili ludzie bez wkładów gruntowych i spona środowiska.

Początek lat 80. podobnie jak i w innych RSP, był niezwykle ciężki dla spółdzielców z Ogrodzonej. Przez 15 miesięcy „Promień” nie miał prezesa. Mnożone były kontrole, które nie ułatwiały działalności.

Nowy zarząd pod kier. Bogumiła Zajacza przystąpił do porządkowania problemów organizacyjno-samorządowych. Przejęto w dzierżawę gospodarstwo szkolne w Międzywiciu. Wzrosła do 414 ha powierzchnia gruntów, uzyskano wzrost plonów zbóż o przeciętnie 10 q. W 1984 r., najlepszym dla RSP, osiągnięto średni plon w wys. 45 q, a w br. prawie 40 q/ha, przy rekordowym plonie rzepaku (37,8 q). Odbudowano drobiarstwo. O ile w 1983 r. wyprodukowano 50 t żywca drobiowego i 0,5 mln jaj, to w ub. r. już ponad 600 t i prawie 9 mln jaj.

Wybudowano magazyn chłodnie uruchomiono własny sklep firmowy, opracowano program modernizacji nowo wybudowanej obory i działu przetwórstwa paszowego. Zbudowano nowoczesny magazyn zbóż na 500 t oraz zmodernizowano mieszalnię pasz.

Dobre efekty przynosi pozarolnicza działalność spółdzielni. Sa wykonywane usługi na rzecz środowiska. Wybudowano zlewnię mleka w Wiścu, kończy się budowę przedszkola w Ogrodzonej, kontynuuje budowę szkoły w Debowcu. Ekipy RSP prowadzi prace renowacyjne zabytkowych murów wokół Góry Zamkowej w Cieszynie oraz in. obiektów. Prowadzi się rekultywację stawów rybnych w Hażlachu i w Pogórze.

W ostatnich latach wypracowany dochód ogólny (w 1984 r. — 105 mln zł, w 1985 — 161 mln) pozwolił nie tylko na wzrost dniówki obrachunkowej, ale również na zwiększenie odpisów na inwestycje, spłatę kredytów oraz na realizację szeroko zakrojonych świadczeń socjalnych załogi. Na Narodowy Fundusz Pomocy Szkole wpłacono 2,2 mln zł.

Milim akcentem spółdzielczego świata było uhonorowanie wyróżniających się, zasłużonych członków RSP odznaczeniami. Odznakę Zasłużony Pracownik Rolnictwa otrzymał Karol Białas, Zasłużony dla RSP: Maria Kantor, Michał Janek, Helena Sliwa, Jan Plinta, Janusz Krużolek, Stanisław Kopiec, Tadeusz Werboweck. Kazimierz Dawideczk, Stanisław Chrobok i Bronisław Bulandra zaś Za Zasługi dla Woj. Bielskiego: Bolesław Grabowski, Paweł Sliwa, Wilhelm Jaworski i Józef Moskala.

30-lecie „Promienia” zakończyły spółdzielcze dożynki na górze Chelm. Gazdami byli Danuta Kucera i Paweł Szalbut.

PAWEŁ CZUPRYNA

Kiedy uchyliłem w mirony piątek drzwi tw. dyrekcyjnej salki konferencyjnej „Celiny”, pod sufitem było aż szaro od tytoniowego dymu. Szarawe, zmęczone wydawały się również twarze ludzi. I nie dziwnego, szef firmy już trzecia godzinę przekonywał kilkunastu członków Rady Pracowniczej do idei zmian struktury organizacyjnej. Samorządowi przysługuje w tych sprawach co prawda tylko rola opiniodawcza, ale dyrektor uważa, że tempo i sposób przeprowadzenia zmian będą zależały przede wszystkim od tego, czy zyskają wśród ludzi akceptację. Tłumaczy więc cierpliwie, skąd się wzięła koncepcja nowej struktury, czego się po niej spodziewa...

„Celma” jest przedsiębiorstwem wielozakładowym. Każdy z zakładów ma własne tradycje, w większości bogate. Najstarszy jest Zakład nr 4 — Odlewnia Żeliwa w Żorach, gdzie dokonano pierwszego spustu surowki już w listopadzie 1942 r. Obecny Zakład nr 1 — położona nad Olzą fabryka silników elektrycznych — dzwiga na swych barkach 66 lat, jest spadkobiercą wieloletniego przedsiębiorstwa, założonego 20 października 1920 r. w Ustroniu. Zakład nr 2, zbudowany nad Bobrówką, to dawna Cieszyńska Fabryka Narzędzi. Wystartował w r. 1936, ale jeden z warsztatów, który mu dał początek, powstał już po zakończeniu I wojny światowej, a drugi w r. 1925. Najmłodszym jest Zakład nr 3 w Góleszowie, który został zbudowany z początkiem minionej dekady i specjalizuje się w produkcji elektronarzędzi.

Przed kilkunastu laty rozpoczęła się w przemysle organizacyjnym kolonizacja. „Cefana” polknęła B. Spółdzielnię Pracy w Sulkowicach oraz Fabrykę Pilników w Będzinie i stała się zakładem wiodącym w Kombinacie Narzędzi Zmechanizowanych i Rzemieślniczych „Ponar-Fana”.

W 3 lata później, 1 lipca 1972 r., kombinat zakńczył życie, a sama „Cefana” została wchłonięta przez „Celma”. Połączone przedsiębiorstwo otrzymało nazwę Fabryki Maszyn i Narzędzi Elektrycznych. W jej skład wchodziła także Odlewnia Żeliwa w Żorach, powiązana z „Celma” organizacyjnie od r. 1962. Pod koniec 1973 r. doszedł jeszcze Zakład Elektrometalurgiczny w Blachowni k. Częstochowy i w ten sposób powstały Zakłady Elektromaszynowe „Ema-Celma”.

Nosil wilk razy kilka, ponieśli i wilka...

W połowie 1974 r. został utworzony w Katowicach Kombinat Maszyn Elek-

trycznych „Koniel”, który schrupał także „Celma”. Z trudem lepiony kołos zaczął się rozlatywać. Po kolei odpadały od „Celmy” fabryka w Blachowni, Odlewnia w Żorach, Zakład Doświadczalny Narzędzi Zmechanizowanych, Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego.

„Celma” była jednak nadal przedsiębiorstwem wielozakładowym. Pozostała nie tylko fabryka silników, ale także dawna „Cefana”, fabryka elektronarzędzi w Góleszowie oraz Odlewnia w Żorach, która była odłączona tylko przez rok.

Gdy rozlała się po Polsce

nie licząc głównego księgowego, 5 zastępców: ds. produkcji, techniki, ekonomiki, handlu i ds. inwestycji. Był to typowy układ funkcjonalny. W r. 1981 przyjęto nowy schemat organizacyjny, o charakterze poniekąd funkcjonalno-zakładowym. Jednemu z zastępców dyrektora powierzono tylko silniki, a drugiemu wyłączanie elektronarzędzi. Stanowiło to rezultat ówczesnej sytuacji „Celmy”, podminowanej tendencjami odśrodkowymi.

Przedsiębiorstwo to rodzaj piramidy, której podstawę

założył jego zmian. Niezależnie od niego pracował zespół zakładowy z udziałem przedstawicieli organizacji partyjnej, Rady Pracowniczej, stowarzyszeń naukowo-technicznych i administracji.

Potraktowano sprawę poważnie, upatrując w organizacji jeden z istotnych czynników warunkujących sprawne zarządzanie i efektywność gospodarowania. Materiał zgromadzono bogaty, dający do myślenia. Tak np. opracowanie „Orgmaszu” dowodzi, że przedsiębiorstwo odezuwa niedobór kadry z wyższym wykształceniem, że zatrudnia za mało mistrzów.

OBCIOSYWANIE PIRAMIDY

ROBERT DANIEL

gniewna fala robotniczego protestu, zaczęły trzeszczeć w szwach również sztucznie, na drodze administracyjnej tworzone organizmy gospodarcze. Znaczną część pracowników B. „Cefany” przywiązanych do tradycji swego zakładu, zaczęła się domagać odłączenia „go” od „Celmy” i przywrócenia mu samodzielności. Dyskusje były burzliwe i głęboko podzielone. Sprawa zawisała na włosku.

Z dzisiejszej perspektywy trzeba uznać onegdajszą decyzję o połączeniu „Celmy” i „Cefany” za niesłuszną. Z tego przede wszystkim powodu, że — wbrew oficjalnym zapewnieniom — nikt nie przejął z „Cefany” praktyki narzędzi rzemieślniczych. Z poważnego ich eksportera staliśmy się importerem. O ile łatwo było jednak podjąć ewentualną decyzję o przywróceniu zakładowi samodzielności, o tyle faktyczna odbudowa dawniejszej „Cefany” stała się już właściwie niemożliwa. Wiele specjalistycznych maszyn i urządzeń do produkcji narzędzi upłynięło i słuch po nich zaginął. Wyssoko kwalifikowani pracownicy rozprysnęli się. Reaktywowane przedsiębiorstwo borykało się poza tym z trudnościami dewizowymi, wymienne waluty przynosił bowiem sprzedaż nie elektronarzędzi, ale silników elektrycznych.

Ostatecznie zwyciężył kompromis polegający na tym, że B. „Cefana” pozostanie czasowo w mariażu z „Celma”, ale gdyby się okazało, że separacja jest organizacyjnie i ekonomicznie uzasadniona, starania o usamodzielnienie zostaną podjęte od nowa.

Liczne zmiany, dokonywane w latach 70. nie sprzyjały racjonalizacji struktur zarządzania. Z początkiem bież. dekady dyrektor miał,

tworząc szeregi pracowników a szczyt — kierownictwo. Bywa, że wierzchołek piramidy jest zbyt obciążony, bo ludzie pchają się w górę, która kojarzy im się z wyższymi placami i z większym prestiżem. Tak właśnie miały się sprawy w „Celmie” i dlatego postanowiono górę nieco obciążyć.

Krócowanie oficerów bez armii nie było jedyną wadą istniejącej struktury organizacyjnej. Różnie bywało również z odpowiedzialnością. Jej zakresy niekiedy na siebie zachodziły, w rezultacie czego za te same sprawy odpowiadały dwie, czasem nawet trzy osoby. A to oznacza, że w pełni nie odpowiadał nikt. Podział na pionierskie i elektroniczne działy powodował poza tym, że ci sami ludzie zajmowali się produkcją i techniką, co nie wychodziło na zdrowie ani jednej, ani drugiej.

Budziła również zastrzeżenia drożność kanałów informacyjnych i decyzyjnych. Zanim polecenie dotarło do bezpośredniego wykonawcy, ulegało po drodze rozmyciu lub deformacji — raz nieświadomej, kiedy indziej zamierzonej. Inne były intencje sztabu, a co innego robił dowódca kompanii i plutonów.

Postanowiono cały ten majdan uporządkować, nadać mu cech racjonalności. Już w styczniu, a więc przed X Zjazdem PZPR, dyrektor mgr inż. Bogdan Kalamian skierował do kierowników ankietę, by zebrali opinie, w jakim kierunku powinny iść ewentualne zmiany. Opowiedziano się za koncentracją zadań i odpowiedzialnością oraz za maksymalną elastycznością przyszłych struktur.

Wówczas wkroczył do akcji Instytut Organizacji Przemysłu Maszynowego. Zlecono mu opracowanie zarówno diagnozy obecnego stanu organizacyjnego, jak i

Udział stanowisk nierobotniczych natomiast, który kształtuje się na poziomie 21 proc., ociera się o górną dopuszczalną granicę.

Cały materiał faktograficzny wylądował w końcu na biurku dyrektora, którego długopis nakreślił ostateczną wersję projektu nowej struktury organizacyjnej. Nie wszystkie sugestie „Orgmaszu” zostały uwzględnione, bo co innego teoria zarządzania, a co innego zakładowe realia.

Rada Pracownicza przyjęła projekt bez zmian i poprawek. Już wkrótce, bo 1 października, rozpocznie się jego wdrażanie.

W wyniku przeprowadzanych zmian zamierza się uzyskać:

- prawidłowy i równomierny podział zadań i kompetencji między poszczególnymi pionami, komórkami organizacyjnymi i pracownikami,

- możliwość szybkiego i elastycznego reagowania na zmieniające się warunki zewnętrzne, w tym na podaż i popyt,

- wyeliminowanie dublowania funkcji przez niektóre komórki organizacyjne,

- jednoznaczność odpowiedzialności.

Nowa struktura organizacyjna będzie najmniej korzystna dla... dyrekcyjnego przedsiębiorstwa. Ponieważ ilość stanowisk dyrektorskich ulega redukcji, musi to oznaczać dodatkowe „ociężenie” pozostałych członków kierownictwa. Od 1 października przedsiębiorstwem zarządzać będą, oprócz dyrektora naczelnego, zastępcy ds. technicznych,

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

WYKORZYSTAĆ USTAWOWE MOŻLIWOŚCI

bra, natomiast możliwości, jakie stwarza są wykorzystane w stopniu wielce niezadowalającym. Należy również zbadać zgodność aktów wykonawczych pod kątem ich zgodności z ustawą. Absolutorium dla naczelnika jest zwykła formalność, ponieważ ocenie rady podlega wyłącznie wykonanie planu i budżetu. Radni nie przyglądają się natomiast temu, na ile sprawnie pracuje administracja, ilu spraw nie załatwiono z winy urzędników w terminie itp.

Ustawa ma znaczenie ustrojowe, ale jej postanowienia nie dotarły jeszcze w pełni do świadomości ani działaczy rad narodowych i samorządu terytorialnego, ani tzw. decydentów, ani społeczeństwa. Wcale częściej wypadki jawnego lekceważenia rad. Przykładem skoczowie MPKJm. Zostało utworzone na podstawie porozumienia 4 rad narodowych, każda wniosła część majątku. I oto decyzją jednego człowieka przedsiębiorstwo podpo-

rzadkowano tylko Skoczowie...

Reprezentujący Radę Sołectwa w Kończycach Wielkich Karol Smelik zwrócił uwagę na nierówne, jego zdaniem, traktowanie mieszkańców wsi i miast. Jego wieść dysponuje funduszami w wysokości zaledwie 800 tys. zł rocznie. Za to się nie zbuduje ani kawałka drogi, nie wyremontuje szkoły. Głównym sposobem zaspokajania potrzeb mieszkańców są zatem czynności społeczne. W ten sposób wykonuje się np. gazyfikację, doprowadza do gospodarstw wodę. Ale potem ludzie, którzy angażowali się społecznie, płacą 18 zł za 1 m sześć. wody, a mieszkańcy miast, którzy nie kiwnęli palcem, mają ją w cenie 3 zł. Zniechęca to do podejmowania i realizowania czynności społecznych.

Przewodniczący RNMiG w Skoczowie Henryk Mały dostrzegł lukę w funkcjonowaniu ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym na styku z prawem spółdzielczym i z

ustawą o przedsiębiorstwie państwowym. Realizacja wielu potrzeb społecznych, m. in. tych, które były zgłaszane w ramach postulatów wyborczych, zależy od dobrej woli samodzielnich spółdzielni i przedsiębiorstw.

Stwierdził również, że istnieją nadal ustawy, które nawet po 10 latach od ich uchwalenia nie mają aktów wykonawczych. Przykładem ustawa o ochronie przeciwpowodziowej z r. 1975.

Na potrzeby rozwijania czynów społecznych zwrócił m. in. uwagę Ludwik Troszek z Ustronia. Ale jeżeli już czyn zostaje przyjęty do realizacji, winno się zapewnić dla jego realizacji zaopatrzenie materiałowe. W przeciwnym razie realizacja się ślimaczy, a to demobilizuje. Zgłosił również postulat, by członkowie samorządu mieszkańców mogli korzystać z bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji lokalnej, podobnie jak radni.

W dyskusji zabierali również głos: Franciszek Ryhliki (Skoczów), Zdzisław Jarmakowski (Skoczów) i Alfred Kubica (Cieszyn). Prowadził spotkanie Tadeusz Niwiński.

(m)



Sekretarz Rady Centralnego Związku RSP Paweł Jarosz dekoruje Marię Kantor odznaką Zasłużony Pracownik Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. • Fot.: Paweł Czupryna

W serii wydawniczej Instytutu Śląskiego w Opolu „Encyklopedia wiedzy o Śląsku” ukazała się, jako pierwsza pozycja, książka Bolesława Limanowskiego „Odrodzenie i rozwój narodowości polskiej na Śląsku”.

B. Limanowski był jednym z tych, którzy najwcześniej zwrócili uwagę na polskość Śląska. Pierwszą swoją wizytę w Cieszynie wspomni po latach następująco: „Zwiedziłem miasto tu i ówdzie, wstąpiłem do cukrowni na filiżankę kawy i uszedzie mogłem rozmawiać po polsku... Wyniosłem ze Śląska bardzo przyjemne wrażenie”. Jako członek utworzonego w r. 1972 Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Księstwa Cieszyńskiego wygłosił we Lwowie odczyt o Śląsku, który był drukowany w „Gazecie Narodowej”, a następnie, w r. 1874, jako odbitka ukazał się w książeczce „Losy narodowości polskiej na Śląsku”. Drugie, przedrukowane i doprowadzone do lat ostatnich jej wydanie wyszło w r. 1910, już pt. „Odrodzenie się i rozwój narodowości polskiej na Śląsku”.

Trzecie, uzupełnione o rozdział ósmy („Śląsk przylączył się do Polski”) ukazało się w r. 1921.

Obecna edycja to piękny, bibliofilski nieomal tomik (nakład 2500 egz.) oparty na wydaniu trzecim. Instytut Śląski uzupełnił książeczkę

starannie opracowanymi przypisami autorstwa Wiesława Lesiuka, który opatrzył ją również krytycznym wstępem. „Interesujące posłowie pobra Janusza Kroszela kreśli biografię autora oraz podnosi znaczenie „Odrodzenia i rozwoju”, które jest „(...) swoistym dokumentem i świadectwem czasu”.

Pracę wznowiono w związku

w Wiedniu podjętych, dosyć na tym, że się to upodobało naszej wyobraźni. Uczucie narodowe nie było też wcale ugnębione... Jeliśmy się uczyć gramatyki, jeliśmy przy naszać wypracowania, który miał jaką książkę polską, oddał ją, tak, że przez rok jeden złożyliśmy matę biblioteczną”.

B. Limanowski odnotowuje powstanie pierwszego kół-

Uczestniczył w wielkiej uroczystości otwarcia Domu Robotniczego w Trzyńcu, przemawiał na akademiach poświęconych 50 rocznicy powstania styczniowego, organizowanych przez Polską Partię Socjalno-Demokratyczną i Stowarzyszenie „Śląsk”. Poznał więc dobrze Śląsk Cieszyński, o którym powiedział: „Wszystko, co na tym obszarze pracuje, co

tworzyła własny Rząd Narodowy — czytamy tam m.in. — Na podstawie umowy między stronictwami powstała Rada Narodowa, w której trzecią część stanowili socjaliści.

Polskość kraju była tak widoczna, że ani Czesi, chociaż także utworzyli swój „Narodni Vyhbor”, ani Niemcy nie zaprzeczali Polakom ich przewagi. A kiedy następnie rozpoczęło się ściąganie pomiędzy polskimi i czeskimi górnymi w Karwinie morawskiej i w przyłęgłych okolicach powiatu frusztackiego, spór zatłwiono 5 listopada (1918) przez umowę, rozstrzygniętą władzą polską i czeską aż do czasu ostatecznej decyzji w tej sprawie przez mocarstwa koalicyjne”.

B. Limanowski obserwował zmagania polsko-czeskie w latach 1918—1920 i opisał swoje spostrzeżenia na gorąco po podziale Śląska Cieszyńskiego między Polską i Czechosłowacją.

Choć napisała książeczkę minoło nieomal 65 lat, czyta się ją z niesłabnącym zainteresowaniem. Dowodzi to jej nieprzemijającej wartości. Instytutowi Śląskiemu w Opolu należy się wdzięczność za jej wznowienie i przypomnienie w ten sposób jednego z najwybitniejszych Polaków drugiej połowy XIX i pierwszej ćwierci XX w.

OBCIOSYWANIE PIRAMIDY

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

zastępca ds. ekonomiczno-handlowych, zastępca ds. produkcji i główny księgowy. Ilość szczebli kierowniczych zmniejszy się do 4. Zostaną zlikwidowane stanowiska kierowników sekcji oraz zastępców kierowników działów (wydziałów). O 25 zmniejszy się także ilość komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa, a ilość stanowisk kierowniczych — aż o 60, nieomal o 1/4!

W wyniku wprowadzenia w życie nowej struktury organizacyjnej nastąpią konieczne przetasowania personalne. Jedne wkrótce, inne później. Jednocześnie odpowiedzialności będzie bowiem obnażać ludzka niekompetencja, beztalencja, brak zmysłu organizacyjnego. Będzie zmniejszała ich miejsce innych, lepszych.

Celomska odpowiedź na wymagania współczesności jest w zakresie organizacji utworzenie rozbudowanego pionu technicznego, którego zadaniem będzie m.in. prognozowanie kierunków rozwoju postępu, wprowadzanie innowacji, wdrażanie procesów mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Stworzony zostanie system, który będzie zachęcał inżynierów i techników do podejmowania pracy w zapleczu produkcji. W ten sposób — taka ma w każdym razie nadzieje dyrekcja przedsiębiorstwa — skończy się presja tej grupy pracowników na stanowiska kierownicze, które były dotąd, praktycznie rzecz biorąc, jedyną drogą zapewnienia sobie placowego awansu.

Celomska reforma struktury organizacyjnej nie jest celem samym w sobie. Zaplanowana na br. wartość produkcji przekroczy po raz pierwszy 10 mld zł. Na koniec sierpnia zarówny wydatki przy jak i średnia płaca wzrosły w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. o 13,8 proc. Wartość produkcji sprzedanej ma być o ubiegłorocznej wyższa o 9,1 proc.

Przedsiębiorstwo produkuje co roku więcej podczas gdy ludzi ubywa. W r. 1972, po polaceniu „Celnym” i „Cefanym”, stan zatrudnienia wyniósł 4370 osób. W r. 1985 pracowało już 4803 osoby. Natomiast na br. zaplanowano zatrudnienie w wvs 3320 osób, faktycznie zaś wynosi 3176. W porównaniu z ub. r. zmniejszyło się znowu o 2,6 proc.

W tej sytuacji racjonalizacja struktury zarządzania ma podwójne znaczenie. Po pierwsze, jest to jeden ze sposobów zapewnienia właściwego gospodarowania w przedsiębiorstwie. Po drugie zaś — wtedy właśnie prowadzić drogę do przedsiębiorstwa sprawnie zarządzanego, które będzie wykazywało dostateczną siłę przyciągania.

Kierownictwo „Celnym” ma pełną świadomość, że to do zahamowania odpływu kadr nie wystarczy. Będzie zatem dążyć do zapewnienia pracowników godziwych płac, do rozszerzenia oferty socjalnej, do ponawiania estetyki i tzw. atmosfery.

W najbliższym czasie przystąpi się do atestacji stanowisk pracy. Zostanie do niej zaangażowany wspomniany już „Orgnaz”. Oczekuje się, że atestacja pogłębi i utrwali procesy zapoczątkowane porządkowaniem struktury organizacyjnej. Ze pomoże w dalszej racjonalizacji gospodarowania czynnikami najcenniejszym i najbardziej w „Celmie” deficytowym — ludźmi.

ROBERT DANIEL

OD NARODOWCÓW DO SOCIALISTÓW

JÓZEF PILCH

ku z przypadającymi na r. 1985 rocznicami: 150-leciem urodzin i 50-leciem zgonu B. Limanowskiego — wielkiego Polaka, patriotę, spiskowca w dobie, niewoli, działacza niepodległościowego, nestora ruchu socjalistycznego na ziemiach polskich, publicystę, historyka, obrońcę demokracji.

Tematykę cieszyńską podejmuje Limanowski w rozdziale V „Rozwój narodowo-demokratyczny na Śląsku Austriackim”. Cytuje m.in. Pawła Stalmacha, który w liście do „Przeglądu Poznańskiego” z 1849 r. tak tłumaczy powstanie ruchu słowiańskiego: „Nie pamiętam, skąd nam przyszły te myśli wszechsłowiańskie, to współczucie do uśiłowań w Polsce, w Czechach, u Słowaków,

ka zajmującego się popieraniem sprawy polskiej, do którego, oprócz Stalmacha, należeli: Ludwik Klucki, Andrzej Cinciala, Jerzy Bogusław Heczko, Jan Sliwka, Andrzej Kotula, Antoni Janusz.

Rozdział VII, zatytułowany „Ruch socjalistyczny polski na Śląsku austriackim”, nawiązuje do rozdziału V „Ruch narodowy — stwierdza m.in. autor — który na Śląsku w Księstwie Cieszyńskim był ruchem ludowym, demokratycznym, musiał w dalszym swym rozwoju zespolić się z ruchem socjalistycznym, jeżeli miał objąć interesy ogromnej większości ludu polskiego”.

B. Limanowski utrzymywał przyjacielskie stosunki z T. Regerem, R. Kunickim,

cierpi i znosi samowolę, to przeważnie polskie, i na odwrót, co wyzyskuje, dusi i gnębi, to niemieckie, a w małej części czeskie”. W książce znajdujemy opis strajków, walk klasy robotniczej o byt, o polskie szkolnictwo, o język polski w urzędach, o pracę i spóldzielczość robotniczą. „Dziś mały krótki Księstwa Cieszyńskiego na drodze rozwoju socjalistycznego przoduje wszystkim innym krajom polskim” — pisze m.in. B. Limanowski.

Rozdział VIII został napisany specjalnie do wydania III z 1921 r. i nosi tytuł: „Śląsk przylączył się do Polski”. „Kiedy państwo austriackie rozpadło się, 28 października 1918 r. ludność polska Śląska Cieszyńskiego u-

WYZNANIA SENIORA

W r. 1984, jak swego czasu informowaliśmy „Zeszyty Prasoznawcze” opublikowały wywiad z red. Władysławem Oszeldą, zatytułowany „O prasie polonijnej”, który przeprowadził z cieszyńskim dziennikarzem Bogusław S. Kunda. W najnowszym, trzecim numerze z br. ten sam kwaterlnik Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie zamieścił artykuł W. Oszeldy „Dziennikarz terenowy”. Z uwagi choćby na osobę autora — związanego przed przejściem na emeryturę ciałowo z naszym tygodnikiem, znanego z aktywnej działalności społecznej — należy się tej sprawie, jak sądzimy, omówienie.

Na wstępie W. Oszelda charakteryzuje własną drogę zawodową. Wkręcił na nią, ukończywszy Wyższą Szkołę Dziennikarską w okresie międzywojennym. Start był nie tylko udany, ale miał wszelkie cechy kariery, młody dziennikarz szybko awansował bowiem w praktykanta na redaktora naczelnego. „Nie zawdzięczałem tego awansu protekcji, znajomościom — zwierza się — Zjechałem bowiem do Warszawy z głębokiej prowincji, przez nikogo nie polecany. Nie należałem do żadnej leżącej się organizacji. Myślałem, że po prostu dopisało mi szczęście, przypadek (...), no i chyba pracowitość, którą zaraz dostrzegł i docenił mój przełożony”.

Przerwała tę obiecującą karierę II wojna światowa, którą przeżył redaktor zdala od stolic i od stron rodzinnych. Po jej zakończeniu przeniósł się wkrótce na Śląsk Cieszyński. Był korespondentem terenowym różnych pism i agencji, w tym PAP, drukował w wielu periodykach, współpracował z pismami polonijnymi na Zaolziu.

Duże zrozumienie dla jego pracy zawodowej i działalności społecznej wykazywała zawsze rodzina, zwłaszcza żona. „Bez jej rad, pomocy, ciepła, którym darzę każde moje przedsięwzięcie — wyznaje — nie otrzymałbym... ponad pięćdziesiąt nagród, wyróżnień i odznaczeń. Nie mógłbym do spisu moich prasowych i społecznych kontaktów wciągnąć kilkuset pism”.

Z kolei autor pisze o doświadczeniach Klubu Propozycji, który nazywa żywym pomnikiem własnej działalności społecznej. Nie jest to, jak się okazuje, działalność łatwa. „Trzeba pokonać wiele trudności, by wyjść poza poletka regionalnych układów, poszerzyć granice wyobraźni tubylczych monopolistów od twórczego myślenia i decydowania, nauczyć się zacinania zębów, mając na względzie dobro sprawy, której służysz. Daremnie oczekiwać uznania, ciepła ze strony tych, którzy powinni zachęcać do działania społecznie użytecznego. W takim to chłodnym klimacie muszą dojrzewać idee, tworzyć pasję, musi być realizowany z żelazną energią i anielską cierpliwością program klubowy (...). Sprawa mi radość każde udane spotkanie, każda zrealizowana inicjatywa, natomiast hamuje moje zapęły obserwacja tych zjawisk, które — najczęściej nieuchwytnie — zubożają nas moralnie i materialnie. Jestem, tkwiąc w regionalnych układach, najczęściej wobec nich bezsilny, patrząc często na miernoty, pnące się na szczyty”.

Gorzkie są doświadczenia W. Oszeldy w jego kontaktach z prasą lokalną, wyjąwszy zaolziańską, z którą współpracę sobie chwali. „Niestety łatwiej mi drukować materiały na tematy kulturalne w prasie centralnej, w pismach poświęconych sprawom społecznym, niż na łamach lokalnych periodyków” — czytamy m. in. w artykule.

WODOSPADY „RODŁA”

Niedawno odbyło się spotkanie Grupy Literackiej „Wisła”, działającej przy Towarzystwie Miłośników Wisły, z zaolziańską poetką z Nydku, Anielą Kupową. Głównym celem było nawiązanie ścisłej współpracy ze współautorką tomiku poezji „Korzenie”.

W czasie odwiedzania gości na obszarze źródłiskowym Wisły na Baraniej Górze przy wodospadach na Białej Wisłce, zrodziła się

myśl nazwania tych 3- i 4-metrowych progów wodnych „Wodospadami „Rodła”.

Projekt zostanie rozpatrzone na najbliższym posiedzeniu Zarządu TMW. Po czym nawiązane zostaną kontakty z opolskim Towarzystwem Kulturalno-Oświatowym.

W przyszłym roku nastąpiłoby sfinalizowanie pomysłu. (GG)

M iają lata i wieki... Ukryta ich mowa, wieść o dawnych, pradawnych wstrząsach i konwulsjach ziemi przesła od głązów do roślin, od roślin i zwierząt do ludzi. Stąd po dolinach mnożą się opowieści o zapadniętych budowach, roztwarzających się nagle otchłaniach. Wiele na Buczcu, że kościół się zapadł, a w Skoczowie w miejscu, które zwą Piekiełkiem — całe miasto. W Chybiu — ratusz i dotąd na nowiu można zobaczyć szczyt wieży z zrujnowanym kółtem, wychylający się z ziemi. Bo ludzie, jak dzieci: nie wierzą, że mogło coś być wcześniej, niż byli oni.

Coraz to szybciej przybijają ludzie. Już pełno ich po dolinach. Szwaliwym zgiełkiem, drobnymi swymi sprawami, które wydają się im ważniejsze niż cały świat — obiegają wokół wierchy. Stada białoczerwonych owiec pasą się na halach. Strzegą ich bacznie i szuhaje w klerkach i białych galasach. Przyszli tu ze swym stadem z daleka, z południa i wschodu, z Wołoszy. Przynieśli ze sobą obco brzmiące nazwy gór, nazwę Beskidu. Ludność miejscowa, co mieszka w dolinach, nazywa ich Walachami.

Prócz baczów po groniach gazdują chybkie żbójniki, śmiegle jak ryś czatują na kucpów, ciagnących Jablonkowską Przełęczą. Baczka mieszka w kolibie na szalście, ryś na galezi, a żbójnik w pieczarze. Jedna pieczara żbójnika znajduje się na Filipionce za Istebną, druga na Klimczoku, trzecia na Malinowskiej Skale, czwarta na Łysicy. Malinowska z nich najwyższa. Długość jej sięga podobno na dwie mile, aż do Żywca, lecz nikt żywy do końca nie doszedł.

Drapieżne są ryś, wilk i niedźwiedź, ale drapieżniejszy ludzie. Łoskot ich walk budzi grogie echo po groniach. Baczyni Dorka walczy okrutnie z juhasami węglerskimi. Kuba-bacza ugotowany jest żywcem w kotle z wrzącą moulką. Na „odkrasach” krwią baczów znać się granice między Śląskiem a ziemią słowacką. Karawany kucpów lękają się gorzej żbójników beskidzkich niż morn.

Prócz żbójników, baczów, szuhajów — co miesiać, co dwa, na łowy-gony wpada w góry barwna drużyna książęca. Z łoskotem i wrzaskiem rogów, ze szczekaniem psiami. Płoszy zwierzę i budzi echo po barwach. Przeleci wicherem jak gonon, zniknie, strąca paprocie.

Legenda snuje się dalej, bogaci wiek po wieku. „Czarna Księżna”, Katarzyna na Sydonia, Piastowa małżonka, za życia łowczyni zamilowana, a władczyni twarzą — ukazuje się nocą po

górach z widmowym orszakiem. A na Praszywej, gdzie stoi kościółek św. Antoniego, zdarzyło się, że polującego księcia rozświecony rannym jeleniem dognął i przypał do debu. Lecz pień był tak ogromny, że koniec jeleniego wienca wbił się w drzewo głęboko. Na wół zgnieciony myśliwy tkwił nieruchomo, mając tuż przed oczyma oblakane twroga i gniewem oczy uwiecznionego zwierzęcia. Stali tak dobre, dwie. Chwilami, nęcając sily, człowiek wolał donosić ratunku — zwierzę ryczał poeznie, chrapliwie. Wyczerpani milkli, nierzacz

KRASA GÓR

ZOFIA KOSSAK

się znowu spojrzeńiem, gdzie nienawieć ustąpiła miejsca beznadziej rozpacz. Zaledwie trzeciego dnia towarzysze odnaleźli myśliwca i uwołnili. Ufundowany przez księcia w miejscu zdarzenia wotywny kościółek istnieje dotąd.

Z kolei niezmierna popularność Ondraszka, syna Szebeszy, wypienia soba całkowicie legendę Beskidu. Urodziwy, szumny syn wojta, zaprzeczany diabłu przed urodzeniem, chrześniak wiedzy, niedoszły ksiądz, student, kleryk, dworzanie, kochanek pięknej hrabiny Prązmowej — na koniec rozgłosnej sławy herszt żbójcki — obecny jest w każdej pieśni i na każdej gróni. W tej jaskini mieszkał, a tam chował skarby — w tej gospodzie tańczył, a z tamtej wsi miał galankę — tu poległ, zdrada pozbawiony czarodziejskiego obuska. Sto lat minie, a wciąż jeszcze będzie w pamięci ludu przytomny.

Epos gór dobiega końca w miarę, jak przybywa ludzi. W przeciagu czasu, co porównany z poprzednimi okresami zmian — zda się mgleniem i momentem — człowiek opanował puszcze. Stał się zuchwały, liczny, przedsiębiorczy. Żaden zwierzę nie jest tak bezwzględny, w swej pasji niszczyielskiej wytrwały jak człowiek. Od urodzenia do śmierci nie przestaje psuć i niweczyć przyrody, która śmieszny urojeniem uważa za własność. Padają buki, jawory, klony, paklony i jodły. Ginie wielki zwier. Większy wyginal już dawno. Ostatni rósł padnie na Łysicy w 1912 roku.

Na miejscu zrabanego lasu, onustoszałych hal, racjonalna leśna gospodarka posieje nowy las. Setki hek-

tarów monotonnymi rzędami pokryje sam świerk albo sama jodła. Wyrośnie stad parodia boru, gestwa ponura, ciemna, bez grozy, sztywne, bez powagi. Drzewa obumierające od dołu sypią się igliwem na martwą podścielę, gdzie nie rośnie nic, prócz bełdki.

Nietuły ten sztuczny las. Wiatr go powali całymimi polaciami, że złościa: zniszcza rozmnożone zbyt nio na jednym gatunku drzew owadw.

Na szczęście nie zdążyło zniweczyć wszystkiego, gdy przyszło opamiętanie. Nieublagany niszczyiciel przeraził się sam swego dzieła. Począyna tworzyć rezerwy, chronić to, czego nie zdążył wytrzebić. Jeszcze na wielo gronach faluje i szumi las samosiewny, nie sadoznow sztucznie. Są jeszcze cisy, jodły i debu, liczące po pięćset lat i więcej. Rozkładają już swoje konary, gdy przejeżdżał pod nimi Jan Kazimierz Źródła Wisły na Baraniej osłania bór pełen powagi i czaru. Wznosi się po dawnemu na Równiety stary ołtarz-głaz ofiarny, na Skaliety pamiątkowy dąb z kapliczką, a na Czantorii rosną buki przedziwne, gonne u stóp góry, im bliżej szczytu, tym niższe, płoczące się tuż przy ziemi, pokraczne, żyłaste, węzłaste, wszeczepione w skałe pazurami korzeni. Przez te lasy sięć ścieżek starannie utrzymanych wiedzie ku wierchom. Nie-wolnicy miast, smutne członki rojowiska ludzkiego, nędzarze, ograbieni z prawa do słoneca, do wolnej przestrzni, stają tam w niemym podziwieniu, patrząc na opłyniecie lasem szczyty. Równoległe różnace garbów, odmiennolące tysiącem wariantów ten sam zasadniczy motyw obłego, łagodnego kopca nie zamawka widnokregu, lecz zdają się go rozszerzać. Nie stoją, lecz płyną, rozkolysane, rytmiczne bledkniejące, przeźroczyste aż do zupełnego złączenia się z niebem. Dzieki pokrywającej je różnorodności borów bogatsze są w barwy niż jakikolwiek góry na świecie — a przeto jak każdy żywioł, którego forma jest barwa — są coraz to inne, odmienne, z dnia na dzień do siebie niepodobne jak morze. Na ciemnym tle jodeł graby i buki haftują bogatw swój wzór. Dzieki czereśnie i trzcinow strzelają ponad gestwina białymi pióropusząmi. Inna jest zielen modrzewia niż brzozy. Okszdowane srebro pni bukowych prześwieka poprzez listowię. Fabryczne wyciewy z nizin nio zdołały jeszcze zatrucię wiatru hulającego po szczytach. Dech jego upaja jak wino. I ludzie w oszłomionym podziwieniu i kornym zachwycie patrzą na to, co jest cieniem dawnej krasy gór.

NA CIESZYŃSKĄ NOTĘ

NA TO MÓM OCZKA

Na kopieczku kwitnie bez,
pod kopiecznym rośnie też.
Myślisz se, mój syneczku,
że ty mnie okłamiesz.

Gdych do szkoły chodziła,
na to zech się uczyła,
na to ja móm czorne oczka,
żebych z chłopców szydziła.

Dy mi było siedym lat,
oszydziłach ich dziewiąt,
a teraz już, mój syneczku,
a teraz już cały świat.

OSIEDLOWY FESTYN

W ub. sobotę na os. Podgórzu w Cieszynie odbył się III Festyn Osiedlowy, zorganizowany przez Radę Osiedla oraz Spółdzielnię Mieszkaniową „Cieszyńskianka”. W programie znalazły się konkursy rysunkowe, piosenki, tańce, wyświeltano filmy dla dzieci i można było posłuchać recytatu piosenek 12-letniej Izabeli Piłch. Największą atrakcją festynu był występ zespołu estradowego Domu Kultury Huty Batory z zapowiedzianym w roku przyszłym! Nie zabrakło również atrakcji loterii fantowej, do której atrakcyjności przyczyniły się cieszyńskie zakłady pracy oraz indywidualni ofiarodawcy fantów. Festyn był stoiską społeczną, gdzie PSS Spółdzielniowcy sprzedawali książki i czasopiśmiennictwo. W konkursie rysunkowym, który odbył się na asfalcie „Moje osiedle” zwyciężyli: Aleksandra Lipka, Dariusz Kępczarski, Katarzyna Różycka i Izabela Piłch. W konkursie disco dla dzieci: Dariusz Polaniek, Tomasz Bańkowski, Daria Chmiel, piosenkarz: — Izabela Piłch. W konkursie badmintona: w kat. 8—12 lat — Ryszard Brandys, Adam Stereś, w kat. 13—16 lat — Wojciech Szewczyk, Ryszard Wiszczoł. W konkursie smoleńskim: — Ryszard Brandys, Adam Stereś, w kat. 13—16 lat — Wojciech Szewczyk, Ryszard Wiszczoł. W konkursie smoleńskim: — Ryszard Brandys, Adam Stereś, w kat. 13—16 lat — Wojciech Szewczyk, Ryszard Wiszczoł.

Michałik, Maciej Krwawnik, Mateusz Ligoński, 6—8 — Ireneusz Dziadek, Krzysztof Mendrok, Marcin Firla, Krzysztof Gembala, 9—12 lat (chłopcy) — Bartłomiej Bałcar, Piotr Cesarz, Tomasz Bukowczan (dziewczeta) — Grażyna Wiselka, Beata Jedzok, Magda Goryczka. Nagrody za najładniejsze balkony zdobyli: Karol Krzenek, Tadeusz Zarzycki i Eugeniusz Raabe, a za najładniejszą teren przedblokowy: J. J. Chwałkowski, A. J. Walicowie i I. Wolny. W konkursie na Miss Osiedla zwyciężyła Anna Foltyn.

Festyn się udał, cieszył się popularnością również wśród mieszkańców innych osiedli. Organizatorom należy się uznanie za społeczne przygotowanie imprezy i jej kontynuowanie. Należy sobie życzyć, by także inne osiedla podjęły inicjatywę Podgórza (HT)



CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

MŁYNARZE

Godło przedstawia wodny młyn z przepływającą rzeczką na tle górskiej okolicy. U podstawy godła sterła worków z mąki oraz waga. W Cieszyńskim młynarstwo nie było zorganizowane w odrębny cech, młynarzy nie było w Cieszyńskim młynarstwie. Jeden z nich, J. Jeżek, w 1906 r. pracował w Cieszyńskim młynarstwie. Tekst: MARIUSZ MAKOWSKI

Zdjęcie: DOMINIK DUBIEL



Fot.: Henryka Tomaszczyk

INFORMATOR

PIĄTEK, 19.IX.

Konstancji, Januarego, Teodora

Galeryjka Cieszyńskiego Centrum Kultury, Dom Narodowy, godz. 14—17: wystawa malarstwa Stefana Bojdy.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filla USL, Cieszyn, godz. 11—17: wystawa plakatu Jerzego Czerniawskiego. Czynną oprócz poniedziałków — do 30.IX.

Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa rzeźby ludowej Ludwika Kubaszyka. Czynną do 30 IX.

SOBOTA, 20.IX.

Filipiny, Eustachego

DKF „Fafik”, kino „Piaś”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Ja i mój pies” (radz.). Scenariusz dla dzieci.

NIEDZIELA, 21.IX.

Miry, Hipolita

Mateusza, Wawrzyńca. Na Mateusza jak je mrów, sanie do szopy jeszcze widać.

PONIEDZIAŁEK, 22.IX.

Maurycy, Tomasz

1856 — Z okazji otwarcia szkoły w Szonowie (Zaolzie) wydano polską broszurę „Przeznaczenie szkoły i powinności rodziców względem tejże”. ZPD „Juwenia”, Cieszyn, godz. 10: 40-lecie biblioteki zakładowej.

WTOREK, 23.IX.

Bogusława, Tekli

POCZĄTEK ASTRONOMICZNEJ JESIENI

Ziemia wchodzi w gwiazdozbiór Wagi, pod którego wplywem będzie się znajdować do 23 października. Urodzeni w tym czasie mają zalety, polegające na łaczeniu — w życiu i w postępowaniu — uczuć i rozumu. Są zrównoważeni, oporni, ale nie oschli. Lubią się bawić i być bawieni. Pracują szybko i dobrze. Uczą się na własnych błędach. Mają trzeźwe, a jednocześnie pogodzone spojrzenie na świat. Nie są zawistni ani zazdrośni. Potrafią zapewnić wspólnotę.

UCIECZKA W NOC

Bohaterem amerykańskiej komedii kryminalnej Johna Landisa „UCIECZKA W NOC” jest poważny, spokojny inżynier, pracownik firmy elektronicznej, safandula i rogacz, który cierpi na bezsenność i urządza sobie nocne eskapady po ulicach miasta. Podczas jednej z nich spotyka luksusową panienkę, będącą utrzymanką tajemniczego multimilionera. Posiada ona drogocenny skarb w postaci klejnotów. Szmaragdy to należały niegdyś do szacha Iranu, ale po jego obaleniu zostały rozkradzione przez członków rodziny. Część z nich trafiła do rąk tajemniczej dzweczyny. Tego bogactwa i fortuny starają się ją poznać rywalizujące z sobą gangi. Bohater filmu postanawia walczyć z nimi.

Grają m. in.: Irene Papas, Michelle Pfeiffer, Roger Vadim, David Bowie i Paul Mazursky.

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe konkursy, 10.10 Ostatnie tancerze, 10.15 Ostatnie tancerze (publ.), 10.25 Ostatnie tancerze (publ.), 10.35 Ostatnie tancerze (publ.), 10.45 Ostatnie tancerze (publ.), 10.55 Ostatnie tancerze (publ.), 11.05 Ostatnie tancerze (publ.), 11.15 Ostatnie tancerze (publ.), 11.25 Ostatnie tancerze (publ.), 11.35 Ostatnie tancerze (publ.), 11.45 Ostatnie tancerze (publ.), 11.55 Ostatnie tancerze (publ.), 12.05 Ostatnie tancerze (publ.), 12.15 Ostatnie tancerze (publ.), 12.25 Ostatnie tancerze (publ.), 12.35 Ostatnie tancerze (publ.), 12.45 Ostatnie tancerze (publ.), 12.55 Ostatnie tancerze (publ.), 13.05 Ostatnie tancerze (publ.), 13.15 Ostatnie tancerze (publ.), 13.25 Ostatnie tancerze (publ.), 13.35 Ostatnie tancerze (publ.), 13.45 Ostatnie tancerze (publ.), 13.55 Ostatnie tancerze (publ.), 14.05 Ostatnie tancerze (publ.), 14.15 Ostatnie tancerze (publ.), 14.25 Ostatnie tancerze (publ.), 14.35 Ostatnie tancerze (publ.), 14.45 Ostatnie tancerze (publ.), 14.55 Ostatnie tancerze (publ.), 15.05 Ostatnie tancerze (publ.), 15.15 Ostatnie tancerze (publ.), 15.25 Ostatnie tancerze (publ.), 15.35 Ostatnie tancerze (publ.), 15.45 Ostatnie tancerze (publ.), 15.55 Ostatnie tancerze (publ.), 16.05 Ostatnie tancerze (publ.), 16.15 Ostatnie tancerze (publ.), 16.25 Ostatnie tancerze (publ.), 16.35 Ostatnie tancerze (publ.), 16.45 Ostatnie tancerze (publ.), 16.55 Ostatnie tancerze (publ.), 17.05 Ostatnie tancerze (publ.), 17.15 Ostatnie tancerze (publ.), 17.25 Ostatnie tancerze (publ.), 17.35 Ostatnie tancerze (publ.), 17.45 Ostatnie tancerze (publ.), 17.55 Ostatnie tancerze (publ.), 18.05 Ostatnie tancerze (publ.), 18.15 Ostatnie tancerze (publ.), 18.25 Ostatnie tancerze (publ.), 18.35 Ostatnie tancerze (publ.), 18.45 Ostatnie tancerze (publ.), 18.55 Ostatnie tancerze (publ.), 19.05 Ostatnie tancerze (publ.), 19.15 Ostatnie tancerze (publ.), 19.25 Ostatnie tancerze (publ.), 19.35 Ostatnie tancerze (publ.), 19.45 Ostatnie tancerze (publ.), 19.55 Ostatnie tancerze (publ.), 20.05 Ostatnie tancerze (publ.), 20.15 Ostatnie tancerze (publ.), 20.25 Ostatnie tancerze (publ.), 20.35 Ostatnie tancerze (publ.), 20.45 Ostatnie tancerze (publ.), 20.55 Ostatnie tancerze (publ.), 21.05 Ostatnie tancerze (publ.), 21.15 Ostatnie tancerze (publ.), 21.25 Ostatnie tancerze (publ.), 21.35 Ostatnie tancerze (publ.), 21.45 Ostatnie tancerze (publ.), 21.55 Ostatnie tancerze (publ.), 22.05 Ostatnie tancerze (publ.), 22.15 Ostatnie tancerze (publ.), 22.25 Ostatnie tancerze (publ.), 22.35 Ostatnie tancerze (publ.), 22.45 Ostatnie tancerze (publ.), 22.55 Ostatnie tancerze (publ.), 23.05 Ostatnie tancerze (publ.), 23.15 Ostatnie tancerze (publ.), 23.25 Ostatnie tancerze (publ.), 23.35 Ostatnie tancerze (publ.), 23.45 Ostatnie tancerze (publ.), 23.55 Ostatnie tancerze (publ.), 24.05 Ostatnie tancerze (publ.), 24.15 Ostatnie tancerze (publ.), 24.25 Ostatnie tancerze (publ.), 24.35 Ostatnie tancerze (publ.), 24.45 Ostatnie tancerze (publ.), 24.55 Ostatnie tancerze (publ.), 25.05 Ostatnie tancerze (publ.), 25.15 Ostatnie tancerze (publ.), 25.25 Ostatnie tancerze (publ.), 25.35 Ostatnie tancerze (publ.), 25.45 Ostatnie tancerze (publ.), 25.55 Ostatnie tancerze (publ.), 26.05 Ostatnie tancerze (publ.), 26.15 Ostatnie tancerze (publ.), 26.25 Ostatnie tancerze (publ.), 26.35 Ostatnie tancerze (publ.), 26.45 Ostatnie tancerze (publ.), 26.55 Ostatnie tancerze (publ.), 27.05 Ostatnie tancerze (publ.), 27.15 Ostatnie tancerze (publ.), 27.25 Ostatnie tancerze (publ.), 27.35 Ostatnie tancerze (publ.), 27.45 Ostatnie tancerze (publ.), 27.55 Ostatnie tancerze (publ.), 28.05 Ostatnie tancerze (publ.), 28.15 Ostatnie tancerze (publ.), 28.25 Ostatnie tancerze (publ.), 28.35 Ostatnie tancerze (publ.), 28.45 Ostatnie tancerze (publ.), 28.55 Ostatnie tancerze (publ.), 29.05 Ostatnie tancerze (publ.), 29.15 Ostatnie tancerze (publ.), 29.25 Ostatnie tancerze (publ.), 29.35 Ostatnie tancerze (publ.), 29.45 Ostatnie tancerze (publ.), 29.55 Ostatnie tancerze (publ.), 30.05 Ostatnie tancerze (publ.), 30.15 Ostatnie tancerze (publ.), 30.25 Ostatnie tancerze (publ.), 30.35 Ostatnie tancerze (publ.), 30.45 Ostatnie tancerze (publ.), 30.55 Ostatnie tancerze (publ.), 31.05 Ostatnie tancerze (publ.), 31.15 Ostatnie tancerze (publ.), 31.25 Ostatnie tancerze (publ.), 31.35 Ostatnie tancerze (publ.), 31.45 Ostatnie tancerze (publ.), 31.55 Ostatnie tancerze (publ.), 32.05 Ostatnie tancerze (publ.), 32.15 Ostatnie tancerze (publ.), 32.25 Ostatnie tancerze (publ.), 32.35 Ostatnie tancerze (publ.), 32.45 Ostatnie tancerze (publ.), 32.55 Ostatnie tancerze (publ.), 33.05 Ostatnie tancerze (publ.), 33.15 Ostatnie tancerze (publ.), 33.25 Ostatnie tancerze (publ.), 33.35 Ostatnie tancerze (publ.), 33.45 Ostatnie tancerze (publ.), 33.55 Ostatnie tancerze (publ.), 34.05 Ostatnie tancerze (publ.), 34.15 Ostatnie tancerze (publ.), 34.25 Ostatnie tancerze (publ.), 34.35 Ostatnie tancerze (publ.), 34.45 Ostatnie tancerze (publ.), 34.55 Ostatnie tancerze (publ.), 35.05 Ostatnie tancerze (publ.), 35.15 Ostatnie tancerze (publ.), 35.25 Ostatnie tancerze (publ.), 35.35 Ostatnie tancerze (publ.), 35.45 Ostatnie tancerze (publ.), 35.55 Ostatnie tancerze (publ.), 36.05 Ostatnie tancerze (publ.), 36.15 Ostatnie tancerze (publ.), 36.25 Ostatnie tancerze (publ.), 36.35 Ostatnie tancerze (publ.), 36.45 Ostatnie tancerze (publ.), 36.55 Ostatnie tancerze (publ.), 37.05 Ostatnie tancerze (publ.), 37.15 Ostatnie tancerze (publ.), 37.25 Ostatnie tancerze (publ.), 37.35 Ostatnie tancerze (publ.), 37.45 Ostatnie tancerze (publ.), 37.55 Ostatnie tancerze (publ.), 38.05 Ostatnie tancerze (publ.), 38.15 Ostatnie tancerze (publ.), 38.25 Ostatnie tancerze (publ.), 38.35 Ostatnie tancerze (publ.), 38.45 Ostatnie tancerze (publ.), 38.55 Ostatnie tancerze (publ.), 39.05 Ostatnie tancerze (publ.), 39.15 Ostatnie tancerze (publ.), 39.25 Ostatnie tancerze (publ.), 39.35 Ostatnie tancerze (publ.), 39.45 Ostatnie tancerze (publ.), 39.55 Ostatnie tancerze (publ.), 40.05 Ostatnie tancerze (publ.), 40.15 Ostatnie tancerze (publ.), 40.25 Ostatnie tancerze (publ.), 40.35 Ostatnie tancerze (publ.), 40.45 Ostatnie tancerze (publ.), 40.55 Ostatnie tancerze (publ.), 41.05 Ostatnie tancerze (publ.), 41.15 Ostatnie tancerze (publ.), 41.25 Ostatnie tancerze (publ.), 41.35 Ostatnie tancerze (publ.), 41.45 Ostatnie tancerze (publ.), 41.55 Ostatnie tancerze (publ.), 42.05 Ostatnie tancerze (publ.), 42.15 Ostatnie tancerze (publ.), 42.25 Ostatnie tancerze (publ.), 42.35 Ostatnie tancerze (publ.), 42.45 Ostatnie tancerze (publ.), 42.55 Ostatnie tancerze (publ.), 43.05 Ostatnie tancerze (publ.), 43.15 Ostatnie tancerze (publ.), 43.25 Ostatnie tancerze (publ.), 43.35 Ostatnie tancerze (publ.), 43.45 Ostatnie tancerze (publ.), 43.55 Ostatnie tancerze (publ.), 44.05 Ostatnie tancerze (publ.), 44.15 Ostatnie tancerze (publ.), 44.25 Ostatnie tancerze (publ.), 44.35 Ostatnie tancerze (publ.), 44.45 Ostatnie tancerze (publ.), 44.55 Ostatnie tancerze (publ.), 45.05 Ostatnie tancerze (publ.), 45.15 Ostatnie tancerze (publ.), 45.25 Ostatnie tancerze (publ.), 45.35 Ostatnie tancerze (publ.), 45.45 Ostatnie tancerze (publ.), 45.55 Ostatnie tancerze (publ.), 46.05 Ostatnie tancerze (publ.), 46.15 Ostatnie tancerze (publ.), 46.25 Ostatnie tancerze (publ.), 46.35 Ostatnie tancerze (publ.), 46.45 Ostatnie tancerze (publ.), 46.55 Ostatnie tancerze (publ.), 47.05 Ostatnie tancerze (publ.), 47.15 Ostatnie tancerze (publ.), 47.25 Ostatnie tancerze (publ.), 47.35 Ostatnie tancerze (publ.), 47.45 Ostatnie tancerze (publ.), 47.55 Ostatnie tancerze (publ.), 48.05 Ostatnie tancerze (publ.), 48.15 Ostatnie tancerze (publ.), 48.25 Ostatnie tancerze (publ.), 48.35 Ostatnie tancerze (publ.), 48.45 Ostatnie tancerze (publ.), 48.55 Ostatnie tancerze (publ.), 49.05 Ostatnie tancerze (publ.), 49.15 Ostatnie tancerze (publ.), 49.25 Ostatnie tancerze (publ.), 49.35 Ostatnie tancerze (publ.), 49.45 Ostatnie tancerze (publ.), 49.55 Ostatnie tancerze (publ.), 50.05 Ostatnie tancerze (publ.), 50.15 Ostatnie tancerze (publ.), 50.25 Ostatnie tancerze (publ.), 50.35 Ostatnie tancerze (publ.), 50.45 Ostatnie tancerze (publ.), 50.55 Ostatnie tancerze (publ.), 51.05 Ostatnie tancerze (publ.), 51.15 Ostatnie tancerze (publ.), 51.25 Ostatnie tancerze (publ.), 51.35 Ostatnie tancerze (publ.), 51.45 Ostatnie tancerze (publ.), 51.55 Ostatnie tancerze (publ.), 52.05 Ostatnie tancerze (publ.), 52.15 Ostatnie tancerze (publ.), 52.25 Ostatnie tancerze (publ.), 52.35 Ostatnie tancerze (publ.), 52.45 Ostatnie tancerze (publ.), 52.55 Ostatnie tancerze (publ.), 53.05 Ostatnie tancerze (publ.), 53.15 Ostatnie tancerze (publ.), 53.25 Ostatnie tancerze (publ.), 53.35 Ostatnie tancerze (publ.), 53.45 Ostatnie tancerze (publ.), 53.55 Ostatnie tancerze (publ.), 54.05 Ostatnie tancerze (publ.), 54.15 Ostatnie tancerze (publ.), 54.25 Ostatnie tancerze (publ.), 54.35 Ostatnie tancerze (publ.), 54.45 Ostatnie tancerze (publ.), 54.55 Ostatnie tancerze (publ.), 55.05 Ostatnie tancerze (publ.), 55.15 Ostatnie tancerze (publ.), 55.25 Ostatnie tancerze (publ.), 55.35 Ostatnie tancerze (publ.), 55.45 Ostatnie tancerze (publ.), 55.55 Ostatnie tancerze (publ.), 56.05 Ostatnie tancerze (publ.), 56.15 Ostatnie tancerze (publ.), 56.25 Ostatnie tancerze (publ.), 56.35 Ostatnie tancerze (publ.), 56.45 Ostatnie tancerze (publ.), 56.55 Ostatnie tancerze (publ.), 57.05 Ostatnie tancerze (publ.), 57.15 Ostatnie tancerze (publ.), 57.25 Ostatnie tancerze (publ.), 57.35 Ostatnie tancerze (publ.), 57.45 Ostatnie tancerze (publ.), 57.55 Ostatnie tancerze (publ.), 58.05 Ostatnie tancerze (publ.), 58.15 Ostatnie tancerze (publ.), 58.25 Ostatnie tancerze (publ.), 58.35 Ostatnie tancerze (publ.), 58.45 Ostatnie tancerze (publ.), 58.55 Ostatnie tancerze (publ.), 59.05 Ostatnie tancerze (publ.), 59.15 Ostatnie tancerze (publ.), 59.25 Ostatnie tancerze (publ.), 59.35 Ostatnie tancerze (publ.), 59.45 Ostatnie tancerze (publ.), 59.55 Ostatnie tancerze (publ.), 60.05 Ostatnie tancerze (publ.), 60.15 Ostatnie tancerze (publ.), 60.25 Ostatnie tancerze (publ.), 60.35 Ostatnie tancerze (publ.), 60.45 Ostatnie tancerze (publ.), 60.55 Ostatnie tancerze (publ.), 61.05 Ostatnie tancerze (publ.), 61.15 Ostatnie tancerze (publ.), 61.25 Ostatnie tancerze (publ.), 61.35 Ostatnie tancerze (publ.), 61.45 Ostatnie tancerze (publ.), 61.55 Ostatnie tancerze (publ.), 62.05 Ostatnie tancerze (publ.), 62.15 Ostatnie tancerze (publ.), 62.25 Ostatnie tancerze (publ.), 62.35 Ostatnie tancerze (publ.), 62.45 Ostatnie tancerze (publ.), 62.55 Ostatnie tancerze (publ.), 63.05 Ostatnie tancerze (publ.), 63.15 Ostatnie tancerze (publ.), 63.25 Ostatnie tancerze (publ.), 63.35 Ostatnie tancerze (publ.), 63.45 Ostatnie tancerze (publ.), 63.55 Ostatnie tancerze (publ.), 64.05 Ostatnie tancerze (publ.), 64.15 Ostatnie tancerze (publ.), 64.25 Ostatnie tancerze (publ.), 64.35 Ostatnie tancerze (publ.), 64.45 Ostatnie tancerze (publ.), 64.55 Ostatnie tancerze (publ.), 65.05 Ostatnie tancerze (publ.), 65.15 Ostatnie tancerze (publ.), 65.25 Ostatnie tancerze (publ.), 65.35 Ostatnie tancerze (publ.), 65.45 Ostatnie tancerze (publ.), 65.55 Ostatnie tancerze (publ.), 66.05 Ostatnie tancerze (publ.), 66.15 Ostatnie tancerze (publ.), 66.25 Ostatnie tancerze (publ.), 66.35 Ostatnie tancerze (publ.), 66.45 Ostatnie tancerze (publ.), 66.55 Ostatnie tancerze (publ.), 67.05 Ostatnie tancerze (publ.), 67.15 Ostatnie tancerze (publ.), 67.25 Ostatnie tancerze (publ.), 67.35 Ostatnie tancerze (publ.), 67.45 Ostatnie tancerze (publ.), 67.55 Ostatnie tancerze (publ.), 68.05 Ostatnie tancerze (publ.), 68.15 Ostatnie tancerze (publ.), 68.25 Ostatnie tancerze (publ.), 68.35 Ostatnie tancerze (publ.), 68.45 Ostatnie tancerze (publ.), 68.55 Ostatnie tancerze (publ.), 69.05 Ostatnie tancerze (publ.), 69.15 Ostatnie tancerze (publ.), 69.25 Ostatnie tancerze (publ.), 69.35 Ostatnie tancerze (publ.), 69.45 Ostatnie tancerze (publ.), 69.55 Ostatnie tancerze (publ.), 70.05 Ostatnie tancerze (publ.), 70.15 Ostatnie tancerze (publ.), 70.25 Ostatnie tancerze (publ.), 70.35 Ostatnie tancerze (publ.), 70.45 Ostatnie tancerze (publ.), 70.55 Ostatnie tancerze (publ.), 71.05 Ostatnie tancerze (publ.), 71.15 Ostatnie tancerze (publ.), 71.25 Ostatnie tancerze (publ.), 71.35 Ostatnie tancerze (publ.), 71.45 Ostatnie tancerze (publ.), 71.55 Ostatnie tancerze (publ.), 72.05 Ostatnie tancerze (publ.), 72.15 Ostatnie tancerze (publ.), 72.25 Ostatnie tancerze (publ.), 72.35 Ostatnie tancerze (publ.), 72.45 Ostatnie tancerze (publ.), 72.55 Ostatnie tancerze (publ.), 73.05 Ostatnie tancerze (publ.), 73.15 Ostatnie tancerze (publ.), 73.25 Ostatnie tancerze (publ.), 73.35 Ostatnie tancerze (publ.), 73.45 Ostatnie tancerze (publ.), 73.55 Ostatnie tancerze (publ.), 74.05 Ostatnie tancerze (publ.), 74.15 Ostatnie tancerze (publ.), 74.25 Ostatnie tancerze (publ.), 74.35 Ostatnie tancerze (publ.), 74.45 Ostatnie tancerze (publ.), 74.55 Ostatnie tancerze (publ.), 75.05 Ostatnie tancerze (publ.), 75.15 Ostatnie tancerze (publ.), 75.25 Ostatnie tancerze (publ.), 75.35 Ostatnie tancerze (publ.), 75.45 Ostatnie tancerze (publ.), 75.55 Ostatnie tancerze (publ.), 76.05 Ostatnie tancerze (publ.), 76.15 Ostatnie tancerze (publ.), 76.25 Ostatnie tancerze (publ.), 76.35 Ostatnie tancerze (publ.), 76.45 Ostatnie tancerze (publ.), 76.55 Ostatnie tancerze (publ.), 77.05 Ostatnie tancerze (publ.), 77.15 Ostatnie tancerze (publ.), 77.25 Ostatnie tancerze (publ.), 77.35 Ostatnie tancerze (publ.), 77.45 Ostatnie tancerze (publ.), 77.55 Ostatnie tancerze (publ.), 78.05 Ostatnie tancerze (publ.), 78.15 Ostatnie tancerze (publ.), 78.25 Ostatnie tancerze (publ.), 78.35 Ostatnie tancerze (publ.), 78.45 Ostatnie tancerze (publ.), 78.55 Ostatnie tancerze (publ.), 79.05 Ostatnie tancerze (publ.), 79.15 Ostatnie tancerze (publ.), 79.25 Ostatnie tancerze (publ.), 79.35 Ostatnie tancerze (publ.), 79.45 Ostatnie tancerze (publ.), 79.55 Ostatnie tancerze (publ.), 80.05 Ostatnie tancerze (publ.), 80.15 Ostatnie tancerze (publ.), 80.25 Ostatnie tancerze (publ.), 80.35 Ostatnie tancerze (publ.), 80.45 Ostatnie tancerze (publ.), 80.55 Ostatnie tancerze (publ.), 81.05 Ostatnie tancerze (publ.), 81.15 Ostatnie tancerze (publ.), 81.25 Ostatnie tancerze (publ.), 81.35 Ostatnie tancerze (publ.), 81.45 Ostatnie tancerze (publ.), 81.55 Ostatnie tancerze (publ.), 82.05 Ostatnie tancerze (publ.), 82.15 Ostatnie tancerze (publ.), 82.25 Ostatnie tancerze (publ.), 82.35 Ostatnie tancerze (publ.), 82.45 Ostatnie tancerze (publ.), 82.55 Ostatnie tancerze (publ.), 83.05 Ostatnie tancerze (publ.), 83.15 Ostatnie tancerze (publ.), 83.25 Ostatnie tancerze (publ.), 83.35 Ostatnie tancerze (publ.), 83.45 Ostatnie tancerze (publ.), 83.55 Ostatnie tancerze (publ.), 84.05 Ostatnie tancerze (publ.), 84.15 Ostatnie tancerze (publ.), 84.25 Ostatnie tancerze (publ.), 84.35 Ostatnie tancerze (publ.), 84.45 Ostatnie tancerze (publ.), 84.55 Ostatnie tancerze (publ.), 85.05 Ostatnie tancerze (publ.), 85.15 Ostatnie tancerze (publ.), 85.25 Ostatnie tancerze (publ.), 85.35 Ostatnie tancerze (publ.), 85.45 Ostatnie tancerze (publ.), 85.55 Ostatnie tancerze (publ.), 86.05 Ostatnie tancerze (publ.), 86.15 Ostatnie tancerze (publ.), 86.25 Ostatnie tancerze (publ.), 86.35 Ostatnie tancerze (publ.), 86.45 Ostatnie tancerze (publ.), 86.55 Ostatnie tancerze (publ.), 87.05 Ostatnie tancerze (publ.), 87.15 Ostatnie tancerze (publ.), 87.25 Ostatnie tancerze (publ.), 87.35 Ostatnie tancerze (publ.), 87.45 Ostatnie tancerze (publ.), 87.55 Ostatnie tancerze (publ.), 88.05 Ostatnie tancerze (publ.), 88.15 Ostatnie tancerze (publ.), 88.25 Ostatnie tancerze (publ.), 88.35 Ostatnie tancerze (publ.), 88.45 Ostatnie tancerze (publ.), 88.55 Ostatnie tancerze (publ.), 89.05 Ostatnie tancerze (publ.), 89.15 Ostatnie tancerze (publ.), 89.25 Ostatnie tancerze (publ.), 89.35 Ostatnie tancerze (publ.), 89.45 Ostatnie tancerze (publ.), 89.55 Ostatnie tancerze (publ.), 90.05 Ostatnie tancerze (publ.), 90.15 Ostatnie tancerze (publ.), 90.25 Ostatnie tancerze (publ.), 90.35 Ostatnie tancerze (publ.), 90.45 Ostatnie tancerze (publ.), 90.55 Ostatnie tancerze (publ.), 91.05 Ostatnie tancerze (publ.), 91.15 Ostatnie tancerze (publ.), 91.25 Ostatnie tancerze (publ.), 91.35 Ostatnie tancerze (publ.), 91.45 Ostatnie tancerze (publ.), 91.55 Ostatnie tancerze (publ.), 92.05 Ostatnie tancerze (publ.), 92.15 Ostatnie tancerze (publ.), 92.25 Ostatnie tancerze (publ.), 92.35 Ostatnie tancerze (publ.), 92.45 Ostatnie tancerze (publ.), 92.55 Ostatnie tancerze (publ.), 93.05 Ostatnie tancerze (publ.), 93.15 Ostatnie tancerze (publ.), 93.25 Ostatnie tancerze (publ.), 93.35 Ostatnie tancerze (publ.), 93.45 Ostatnie tancerze (publ.), 93.55 Ostatnie tancerze (publ.), 94.05 Ostatnie tancerze (publ.), 94.15 Ostatnie tancerze (publ.), 94.25 Ostatnie tancerze (publ.), 94.35 Ostatnie tancerze (publ.), 94.45 Ostatnie tancerze (publ.), 94.55 Ostatnie tancerze (publ.), 95.05 Ostatnie tancerze (publ.), 95.15 Ostatnie tancerze (publ.), 95.25 Ostatnie tancerze (publ.), 95.35 Ostatnie tancerze (publ.), 95.45 Ostatnie tancerze (publ.), 95.55 Ostatnie tancerze (publ.), 96.05 Ostatnie tancerze (publ.), 96.15 Ostatnie tancerze (publ.), 96.25 Ostatnie tancerze (publ.), 96.35 Ostatnie tancerze (publ.), 96.45 Ostatnie tancerze (publ.), 96.55 Ostatnie tancerze (publ.), 97.05 Ostatnie tancerze (publ.), 97.15 Ostatnie tancerze (publ.), 97.25 Ostatnie tancerze (publ.), 97.35 Ostatnie tancerze (publ.), 97.45 Ostatnie tancerze (publ.), 97.55 Ostatnie tancerze (publ.), 98.05 Ostatnie tancerze (publ.), 98.15 Ostatnie tancerze (publ.), 98.25 Ostatnie tancerze (publ.), 98.35 Ostatnie tancerze (publ.), 98.45 Ostatnie tancerze (publ.), 98.55 Ostatnie tancerze (publ.), 99.05 Ostatnie tancerze (publ.), 99.15 Ostatnie tancerze (publ.), 99.25 Ostatnie tancerze (publ.), 99.35 Ostatnie tancerze (publ.), 99.45 Ostatnie tancerze (publ.), 99.55 Ostatnie tancerze (publ.), 100.05 Ostatnie tancerze (publ.), 100.15 Ostatnie tancerze (publ.), 100.25 Ostatnie tancerze (publ.), 100.35 Ostatnie tancerze (publ.), 100.45 Ostatnie tancerze (publ.), 100.55 Ostatnie tancerze (publ.), 101.05 Ostatnie tancerze (publ.), 101.15 Ostatnie tancerze (publ.), 101.25 Ostatnie tancerze (publ.), 101.35 Ostatnie tancerze (publ.), 101.45 Ostatnie tancerze (publ.), 101.55 Ostatnie tancerze (publ.), 102.05 Ostatnie tancerze (publ.), 102.15 Ostatnie tancerze (publ.), 102.25 Ostatnie tancerze (publ.), 102.35 Ostatnie tancerze (publ.), 102.45 Ostatnie tancerze (publ.), 102.55 Ostatnie tancerze (publ.), 103.05 Ostatnie tancerze (publ.), 103.15 Ostatnie tancerze (publ.), 103.25 Ostatnie tancerze (publ.), 103.35 Ostatnie tancerze (publ.), 103.45 Ostatnie tancerze (publ.), 103.55 Ostatnie tancerze (publ.), 104.05 Ostatnie tancerze (publ.), 104.15 Ostatnie tancerze (publ.), 104.25 Ostatnie tancerze (publ.), 104.35 Ostatnie tancerze (publ.), 104.45 Ostatnie tancerze (publ.), 104.55 Ostatnie tancerze (publ.), 105.05 Ostatnie tancerze (publ.), 105.15 Ostatnie tancerze (publ.), 105.25 Ostatnie tancerze (publ.), 105.35 Ostatnie tancerze (publ.), 105.45 Ostatnie tancerze (publ.), 105.55 Ostatnie tancerze (publ.), 106.05 Ostatnie tancerze (publ.), 106.15 Ostatnie tancerze (publ.), 106.25 Ostatnie tancerze (publ.), 106.35 Ostatnie tancerze (publ.), 106.45 Ostatnie tancerze (publ.), 106.55 Ostatnie tancerze (publ.), 107.05 Ostatnie tancerze (publ.), 107.15 Ostatnie tancerze (publ.), 107.25 Ostatnie tancerze (publ.), 107.35 Ostatnie tancerze (publ.), 107.45 Ostatnie tancerze (publ.), 107.55 Ostatnie tancerze (publ.), 108.05 Ostatnie tancerze (publ.), 108.15 Ostatnie tancerze (publ.), 108.25 Ostatnie tancerze (publ.), 108.35 Ostatnie tancerze (publ.), 108.45 Ostatnie tancerze (publ.), 108.55 Ostatnie tancerze (publ.), 109.05 Ostatnie tancerze (publ.), 109.15 Ostatnie tancerze (publ.), 109.25 Ostatnie tancerze (publ.), 109.35 Ostatnie tancerze (publ.), 109.45 Ostatnie tancerze (publ.), 109.55 Ostatnie tancerze (publ.), 110.05 Ostatnie tancerze (publ.), 110.15 Ostatnie tancerze (publ.), 110.25 Ostatnie tancerze (publ.), 110.3

URZĄD GMINY W JASIEŃCIE

zatrudni

pracowników z wykształceniem wyższym
lub średnim budowlanym
na stanowisko

kierownika referatu gospodarki komunalnej,
nadzoru budowlanego i komunikacji
oraz inspektora d/s budownictwa.

417 kr

URZĄD MIASTA I GMINY
W STRUMIENIU

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót malarskich we wnętrzach
nowo wybudowanych obiektów:

- w pawilonie na terenie basenu kąpielowego w Strumieniu
- w budynku centrali telefonicznej w Strumieniu

Oferty dotyczące jednego lub obydwu obiektów należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „przetarg” w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Strumieniu w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Blizszych informacji w sprawie robót udziela się w pokoju nr 1 Urzędu, tel. Strumień 114, przy czym zastrzega się termin wykonania robót do końca I kw. 1987 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15 dnia po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, o godz. 10, w biurze Naczelnika Miasta i Gminy w Strumieniu.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

413 kr

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
ODDZIAŁ REJONOWY W CIESZYNIE

zatrudni

w CIESZYNIE
na stanowiska kierownicze i samodzielne:

- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERÓW INSTALACJI SANITARNEJ z uprawnieniami budowlanymi
- TECHNIKÓW BUDOWNICTWA I INSTALACJI z uprawnieniami budowlanymi

Pracownikom posiadającym wysokie kwalifikacje zawodowe zapewnia się w krótkim czasie mieszkania w Cieszynie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacyjno-Administracyjny, Ustroń, ul. Sanatoryjna 1.

415 kr

DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH
W BIELSKU-BIAŁEJ

PRZYJMIE NATYCHMIAST

do Oddziału Produkcyjnego w Bielsku-Białej
oraz Cieszynie
na wydziały uboju i rozbioru

- ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH jak i NIEWYKWALIFIKOWANYCH do przyuczenia zawodu w zakresie rozbioru i wykrawania mięsa

Zakłady zapewniają:

- bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- ekwiwalent za deputat śniadaniowy (69 zł dziennie),
- możliwość korzystania z wczasów pracowniczych i kolonii dla dzieci.

Pozostałe warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy Przemysłu Mięsnego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Sekcja Spraw Osob. i Szkol. Zawodowego w Bielsku-Białej, ul. Rzeźnicza 2.

397kr



BIELSKO-BIAŁA

ZATRUDNI NATYCHMIAST

pracowników na stanowiskach:

- elektryk — moszynista maszyn i urządzeń oczyszczalni ścieków, z uprawnieniami obsługi urządzeń energetycznych, do pracy zmianowej w obiektach: — oczyszczalnia ścieków w Skoczowie — oczyszczalnia ścieków w Strumieniu — oczyszczalnia ścieków w Ustroniu

w 12-godzinny systemie czasu pracy

- elektryk — moszynista stacji pomp wodociągowych w systemie pracy zmianowej w Stacji Wodociągowej w Pogórze
- monter sieci wodno-kanalizacyjnej
- konserwator sieci wodno-kanalizacyjnej w Oddziałach Sieci w Cieszynie, Ustroniu i Skoczowie
- ślusarz remontowy w warsztacie mechanicznym w Cieszynie i warsztacie samochodowym w Ustroniu
- specjalistę d/s energetycznych w dziale Głównego Mechnika

Zakład zapewnia pracownikom szeroki zakres świadczeń branżowych i socjalnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziałach Sieci, obiektach oraz w Dyrekcji Zakładu w Ustroniu lub telefonicznie w Dziale Kadr Zakładu, tel. 34-96, wewn. 21.

405 kr

CEMENTOWNIA „GOLESZÓW”
W GOLESZOWIE
UL. CIESZYŃSKA 29

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

- samochodu ciężarowego marki ŻUK A11B, nr rej. BBC 099E, rok produkcji 1985, stopień zużycia 45 proc. (po wypadku), cena wywoławcza 360.800 zł.

Samochód można oglądać w dni robocze od godz. 8 do godz. 13 w Oddziale Transportu Cementowni.

Przetarg odbędzie się w Cementowni o godz. 10 w 14 dniu (roboczym) po ogłoszeniu przetargu w prasie (licząc dzień ogłoszenia jako pierwszy).

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

418 kr



PRZEDSIĘBIORSTWO

GOSPODARKI

KOMUNALNEJ

I MIESZKANIOWEJ

W SKOCZOWIE

UL. SARKANDRA 9

ZATRUDNI NATYCHMIAST

no dogodnych warunkach płacowych:

- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
- INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- MURARZY I POMOCNIKÓW
- OPERATORÓW SPYCHAREK, KOPAREK I WALCÓW

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w Dziale Spraw Pracowniczych, Skoczów, ul. Sarkandra 9, tel. 29-73, wewn. 215 i 203.

414 kr

KOMUNIKAT
WOJEWODY BIELSKIEGO

z dnia 8.09. 1986 r.

w sprawie wprowadzenia na terenie województwa wolnej sprzedaży owoców, warzyw i ziemniaków.

Mając na uwadze stworzenie lepszych warunków zaopatrzenia ludności w produkty rolne na okres zimowy 1986/87, a także dążąc do maksymalnego zagospodarowania wyprodukowanych owoców, warzyw i ziemniaków:

1. Wprowadza się w okresie od 11.09.86 do 31.10.86 r. wolną sprzedaż owoców, warzyw i ziemniaków pochodzenia krajowego przez osoby fizyczne na terenie województwa bielskiego.
2. Działalność określona w pkt. 1 nie wymaga posiadania zezwolenia czy innego dokumentu organu administracji uprawnionego do sprzedaży, jak również uiszczenia opłat targowych lub zezwolenia Wydziału Handlu. Wymaga jedynie opłaty sprzedaży na placach targowych w dni tradycyjnie przyjęte wg prawa miejscowego jako targowe.
3. Sprzedaż może być prowadzona we wszystkich miejscowościach województwa na placach, targowiskach, ulicach lub ciągach handlowych.
4. Sposób prowadzenia sprzedaży nie może kolidować z utrzymaniem komunikacji pieszej lub kołowej.
5. Cena za owoce, warzywa i ziemniaki nie może przekraczać ceny pobieranej przez jednostkę handlową w placówkach uspołeczniionych. Stanowi to warunek prowadzenia działalności określonej w punkcie 1.
6. Osoby korzystające z powyższych uprawnień zobowiązane są do zachowania czystości w miejscach sprzedaży i ich uporządkowania po zakończeniu działalności.

WOJEWODA BIELSKI

420 kr

126p 600, rok 1979 sprzedam. Nierodzim, Harbutowicka 11.

036668

ZAMIEŃIĘ fabrycznie nowego 650 FL na nowego FSO 1500. Cieszyn, tel. 205-37, po 15.

036048

SPRZEDAM Flata 125, 1978 lub zamienie na „malucha”. Cieszyn, ul. Węgleńska 1/16.

36671

SPRZEDAM Flata 125p, rocznik 1980, Cieszyn, tel. 220-05.

03605

PILNIE sprzedam Wartburga 353, rocznik 1971, po remoncie kapitalnym blacharki. Gólsz, Ustroń, Kamieniec 1.

0679

TRABANTA 1972 rok, tanio sprzedam, stan dobry. Roman Gruszczyk, Klezwe 153.

036622

SPRZEDAM Zaporozca, kupię barakowóz, Ustroń, tel. 33-60.

036532

SPRZEDAM Syrenę R-20 oraz Flata 126p, Cieszyn, Hażlaska 112.

036684

SPRZEDAM Syrenę 105 L, Józef Pietrzyk, Iskrzyżyn 85.

036682

SPRZEDAM Syrenę 105 L, Ustroń, Nierodzim, Graniczna 28.

36684

SPRZEDAM silnik do Volkswagena — 1200, złote koleczyki, Cieszyn, tel. 213-55.

036667

OKAZJA! Nowe części zamienne do Syreny 105 sprzedam. Cieszyn, Kraszewskiego 1/32, po godz. 16.

036661

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Żuka z silnikiem Mercedes. Skoczów, ul. Gwardii Ludowej 8.

36650

SPRZEDAM motocykl Jawa „350” oraz samochód „Wartburg 900”. Władomość: Cieszyn, Popiołka 4/12.

36655

SPRZEDAM Jawę CZ-350, Cieszyn, Bucewicza 18.

036063

KUPIĘ 126p, rocznik obojętny. Ustroń, tel. 35-30.

36598

SPRZEDAM pilnic i okazyjnie 1/2 domu w centrum Cieszyna — wolne. Cieszyn, tel. 213-56.

036660

WYNAJMĘ dom firmie polonijnej lub innej. Warunek — wykończenie. Oferta 144, Głos Ziemi Cieszyńskiej.

036659

M-4 własnościowe w Skoczowie sprzedam lub zamienie na domek z ogródkiem. Skoczów, tel. 29-06, po 17.

036663

DOM MUROWANY, posiadłość 20 arów, zabudowania — sprzedam. Alfred Zagaba, Zagrody 3, gm. Garbów, woj. lubelskie.

7197kr

ZAMIEŃIĘ kawalerkę we Włocławku na Cieszyn lub Bielsko, Oferta 145, Głos Ziemi Cieszyńskiej.

36662

ZAMIEŃIĘ M-4 w Skoczowie (2 pokoje) na większe. Oferta 146, Głos Ziemi Cieszyńskiej.

36668

POSZUKUJĘ mieszkania lub pokoju do wynajęcia na okres 2 lat na terenie Własy, Ustronia, Skoczowa. Płace z góry. Oferta nr 147, Głos Ziemi Cieszyńskiej.

36675

SPRZEDAM działkę 40 arów na cele rolnicze w Cieszynie. Oferta 149, Głos Ziemi Cieszyńskiej.

036681

SPRZEDAM w Wiśle hipotecznie wydzieloną część domu mieszkalnego wraz z działką o pow. 600 m kw. Cieszyn, skrytka pocztowa 132.

036673

SPRZEDAM 1 ha pola z prawem zabudowy w Cieszynie. Oferta 148, Głos Ziemi Cieszyńskiej.

036600

SPRZEDAM telewizor kolorowy „Rubin” oraz namiot „Własy 4”, Cieszyn, tel. 240-04.

036670

SPRZEDAM starsza maszynę elektryczną do szycia. Władomość: Cieszyn-Marklowiec, ul. Fryszacka 161/46.

36672

SPRZEDAM nowa wieloczynnościowa maszynę stolarską. Władomość: Cieszyn, ul. Skrajna 4/10.

36677

OKAZJA! Sprzedam kuchnię oraz pięć biały kuchenny po rozbiórce, w bardzo dobrym stanie. Cieszyn, ul. Chrobrego 39.

36674

SPRZEDAM wózek czeski „Liberta” w stanie dobrym. Władomość: Cieszyn-Kalembice, ul. Majowa 143.

36676

TANIO sprzedam tunel foliowy o wymiarach 25 x 8 m. Cieszyn, tel. grzecznościowy 202-47.

03668

ZRASZACZ do tunelu 8 x 30, 40 metrów weża gumowego o śr. 27 mm sprzedam. Góleszów, Cieszyńska 76.

036670

SPRZEDAM psy bokserzy. Cieszyn, tel. 222-32.

036680

SPRZEDAM cebulki narcyzów do pędzenia, ok. 1000 sztuk. Władomość: Maciej Orkan, Cieszyn-Zamarski 137 lub Cieszyn skr. poczt. 206.

36657

PRZYJMĘ tokarzy na pełne i pół etaty. Warsztat Ślusarski, Eugeniusz Kwiczala, Cieszyn, Brodzińskiego 14. Sprzedam automat tokarski.

036669

BIEŻNIKOWANIE opon do samochodów Tarpan, Żuk, Nysa, Mercedes oraz wszystkich osobowych. Kasprowska, Mikołów-Mokre, ul. Wojska Polskiego 1 (E-16), tel. 262585, wewn. 127, w soboty 1 niedziela, Brenna 506.

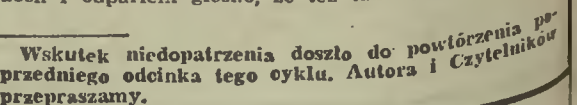
36574

FRANCISZEK STEC, zamieszkały Ustroniu, Źródłana 148, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. III, IV.

036627

KOMPUTEROWY biurowy komputer partnerski „Blorvtn” 64-920 Płia, skrytka 181. Prześlij dwie daty urodzenia.

291p





ŁAŃCUCH

CZYSTYCH SERC

Dziś o godz. 16. cały kraj od morza do granicy w Cieszyńsku polczy żywy „łańcuch czystych serc”. Ludzie wszystkich profesji, starzy i młodzi, wierzący i ateści, podadzą sobie dłonie w symbolicznym geście zjednoczenia się w humanitarnym poparciu dla tych wszystkich, którzy nie umiając znaleźć drogi do społeczeństwa zeszli na manowce norkomani i in. uzależnień, a obecnie odbudowują swe osobowości i związki międzyludzkie w ramach Młodzieżowego Ruchu na Rzecz Przeciwdziałania Narkomanii „Monar”. W swej wolce o powrót do społeczeństwa nie mogą być osamotnieni.

Cieszyński łańcuch rozwinie się od Mostu Przyjaźni i po biegnie ulicami: Zomków, Armii Czerwonej, Rynek, Matejki, pl. Londzina, Dzierżyńskiego (nowy wodotok), Armii Ludowej i dalej trasą E-16 przez Postwiską w kierunku Katowic. Od godz. 15.45 autobusy MPGKiM rozwożą będą młodzież i wszystkich chętnych na odległości większe niż 2 km.

Każdy może być ogniwem tego łańcucha!

NARADA DYREKTORÓW

Dnia 18 bm. odbyła się w Cieszyńsku narada dyrektorów oraz kierowników zakładów i instytucji. I sekretarz KM PZPR Krzysztof Górn przedstawił informację o sytuacji społeczno-politycznej, przebiegu przygotowań do kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz wynikające z tego zadania dla jednostek gospodarczych i instytucji. Naczelnik miasta Edward Matuszek omówił przebieg letniego wypoczynku młodzieży oraz sprawy zaopatrzenia na zimę.

Szefowie Prokuratury Rejonowej i RUSW przedstawili działania w zakresie zwalczania przestępczości, patologii społecznej i zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

SPÓŁDZIELCZY MAGAZYN

Jeszcze w br. GS Golezów-Haźlach z siedzibą w Cieszyńsku, przystąpi do budowy magazynu paszowego w Golezowie. Obiekt o powierzchni ok. 300 m kw zostanie oddany pod koniec 1987 r.

Koszt inwestycji wyniesie 4 mln zł.

JUBILEUSZ SZKOŁY

W 10. rocznicę oddania do użytku nowoczesnego obiektu Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy w Ustroniu, dnia 16 bm. odbyło się w szkole uroczyste pasowanie 125 pierwszoklasistów na uczniów. Najmłodsi złożyli ślubowanie na sztandar szkoły, który został przekazany placówce w 1983 r.

Dyrektor mgr Bogusław Rinek scharakteryzował osiągnięcia uczniów oraz wychowawców. Uczniowie uzyskali co roku wysokie lokaty w wojewódzkich olimpiadach z j. polskiego, fizyki, chemii oraz matematyki. Wiele I miejsc uzyskali dla szkoły także recytatorzy oraz sportowcy. Lekkoatleci w ub. r. szkolnym uplasowali się na II miejscu w woj. bielskim. Dobrze spisują się także judocy walczący w barwach Kuźni Ustronia. Młodzi wyróżniają się też w czynach społecznych, m. in. ostatnio wremontowali boisko szkolne. Szkoła utrzymuje także wymianę bez-dewizową z młodzieżą z Budapesztu.

Podpisano umowę patro-

NR. 39 (1303) • ROK XXIX • 26 IX — 2 X 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 30.472 EGZ. • NR INDEKSU 35929

OD 1 PAŹDZIERNIKA

WOLNY WYBÓR LEKARZA

Jak nas poinformował dyrektor cieszyńskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Cieszyńsku dr Marek Cywiński, z dniem 1 października zostaje wprowadzony w porządek ogólnych i dziecięcych Cieszyń, Skoczowa oraz Ustronia system wolnego wyboru lekarza. W całym kraju zasada ta zostanie zastosowana w 191 przychodniach.

Głównym celem tej innowacji, postulowanej od dawna i poddanej przed jej wdrożeniem eksperymentom, jest oparcie, stosunków między lekarzem a pacjentem na pełnym zaufaniu, które nie jest bez znaczenia dla skuteczności terapii. Organizacyjnie jest cała o-

peracja dość prosta. Od 1 października mianowicie do końca roku pacjenci winni się udać do przychodni, gdzie otrzymają do wypełnienia druk deklaracji wyboru lekarza (inaczej tzw. opeji). Na druku tym wpisuje się imię i nazwisko lekarza, poradni ogólnej, u którego chcemy się leczyć. Deklara-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Moment przekazywania darów. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

DAR BELGIJSKIEJ POLONII

Kilka dni temu, w Szpitalu Śląskim w Cieszyńsku odbyła się miła uroczystość. Prezes Klubu Sportowego Włodzisław Zotyka i wiceprezes Stanisław Picha przekazali na ręce dyrektora szpitala Marka Cywińskiego lekarstwa, będące darem Towarzystwa Polonijnego z Lichtaart w Belgii.

Na dar składa się wiele drogich i wartościowych leków, które po sprawdzeniu przez kierownika szpitalnej apteki Ignacego Ambrożego, oddane zostaną do dyspozycji ordynatorów poszczególnych oddziałów. Natomiast te, które nie okazały się przydatne w leczeniu szpitalnym, zostaną przekazane do apteki leków zagranicznych.

Prezent belgijskiej Polonii na pewno cieszy. Nie można jednak zapominać, że dary zagraniczne nie rozwiążą istniejącego od dłuższego czasu problemu braku środków farmakologicznych na naszym rynku.

ZEBRZYDOWICE SIĘ ZMIENIAJĄ

Gmina Zebrzydowice szybko zmienia oblicze. Jest to w dużej mierze rezultatem budowy KWK „Kaczycze”, która — w ramach rekompensaty za szkody górnicze — finansuje sporo inwestycji komunalnych. Ze środków górniczych powstaje m. in. stacja uzdatniania wody na potoku Piotrowce, skąd po zbudowaniu 10 km rurociągu, popłynie woda pitna. Jeszcze w br. rozpocznie się w Kaczychach budowa kanalizacji, która zostanie podłączona do kanalizacji oczyszczalni ścieków. W tejże wiosce powstanie wkrótce dom nauczycieli i rozpocznie się rozbudowę ośrodka zdrowia.

W Zebrzydowicach prowadzone są szeroko zakrojone prace dla rozbudowy bazy szkolnictwa. Prowadzona jest budowa domu nauczycieli i 4-oddziałowej przedszkola oraz rozbudowa szkoły podstawowej, która otrzyma dodatkowo 15 izb lekcyjnych.

Szczególnie ważną jest dla mieszkańców gminy gazyfikacja, która zostanie objęta wszystkimi sołectwami. Najbardziej zaawansowane są prace przygotowawcze w Kaczychach. Budowa oczyszczalni ścieków w Zebrzydowicach umożliwi również skanalizowanie całej gminy.

Szereg inwestycji prowadzi miejscowa Gmina. Spółdzielnia, w Zebrzydowicach powstanie wielki dom towarowy, nowy pawilon handlowy otrzyma Marklowice, a pawilon w Kaczychach zostanie rozbudowany.

ROLNICZA JESIEŃ

Wykorzystując chwile sprzyjającej pogody rolnicy zbierają ziemniaki i buraki oraz przygotowują ziemię pod siewy zbóż ozimych. W gm. Haźlach wykopki przeprowadzono już na 245 ha, co stanowi 90 proc. obsadzonego ziemniakami arealu. Nie rozpoczęto jeszcze zbioru buraków cukrowych i pastewnych. Pod zboża ozime przeznaczono prawie 590 ha. Dotychczas zrealizowano siewy w 20 proc., a orki siewne w 50 proc (345 ha).

Rolnicy z Cieszyńska wykopali ziemniaki z 85 ha (plan 131 ha) a buraki pastewne z 5 ha (plan 62 ha). Sprzątnęli również kukurydze z 8 ha (22) oraz warzywa gruntowe z 42 ha (110). Jęczmieniem ozimym obsiano 12 ha (plan 15 ha), pszenicą 16 ha (162), żytem 3 ha, rzepakiem 15 ha (100 proc.), a poplonami 19 ha (25). Orki siewne zrealizowano na 150 ha (plan 220 ha).



Mechaniczny zbiór kukurydzy na ziarno, na polach RSP „Zgoda” w Dębówcu. • Fot.: Paweł Czupryna.

SESJE RAD NARODOWYCH

W dniu 24 bm. odbyła się wspólna sesja Gminnej Rady Narodowej i posiedzenie plenarne Rady Gminnej PRON w Haźlach. Wystąpił m. in. informację naczelnika gminy o przygotowaniach do III etapu akcji „Posesja 86” i podjęto uchwałę w sprawie zmiany stawek świadczeń na fundusz gminny.

Podczas obrad dokonano także oceny pracy radnych, realizacji uchwał GRN, interpelacji i wniosków oraz wykonania programu Rady. GRN wybrała ławników ludowych i członków Kolegium ds. Wykroczeń.

W dniu 25 bm. zebrali się natomiast na sesji Miejska Rada Narodowa w Wiśle. Poddano ocenie realizację programu rozwoju usług, handlu i gastronomii na lata 1986-1990. MRN dokonała również wyboru ławników do Sądu Rejonowego oraz członków Kolegium ds. Wykroczeń.

Na dzień 3 października zwołano sesję MRN w Ustroniu. W planie m. in. ocena realizacji uchwały o ochronie środowiska naturalnego w latach 1981-1985 oraz przyjęcie programu w tym zakresie do r. 1990. Odbędzie się także wybory ławników i członków Kolegium ds. Wykroczeń.

Dnia 30 bm. w sali SM „Wspólnota” odbędzie się sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy Skoczów. Radni dokonają oceny ładu, porządku, porządku publicznego i stanu sanitarnego w mieście i w gminie oraz realizacji planu rocznego i budżetu za I półrocze.

NI SIEJĄ, NI ORZĄ...

W ub. miesiącu kontrolerzy Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej zbadali w Wydziale Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Cieszyńsku sposób realizacji ustawy o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy.

Stwierdzono m. in. zbyt małą ilość wniosków kierowanych do Rejonowego Kolegium ds. Wykroczeń o ukaranie osób, które nie pracują i nie pobierają nauki, a nie stawiały się na wezwanie Wydziału dla złożenia wyjaśnień. Zaniziona jest również ilość osób wpisanych do wykazu uchylających się uparczywie od pracy.

Kontrolerzy IRCh stwierdzili ponadto, że wymieniony Wydział nie za często nęka nierobów. Tak np. Z. B. miał spokój w okresie od 14 III ub. r. do 30 VII br. Zwolniony z dniem 19 III br. z pracy E. P. otrzymał wezwanie do stawienia się w Urzędzie dopiero 30 VII Z. T. został wpisany do ewidencji osób uchylających się od pracy już 29 IV 1983 r., ale już w kilka dni później udało mu się uzyskać zaświadczenie o odroczeniu tego wpisu. Tak było kilkakrotnie; ostatecznie nie będzie pracował co najmniej do 28 II 1987 r.

Ustawa o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy, ma bodaj tyłu zwolenników, co przeciwników. Ale póki obowiązuje, musi być przestrzegana. Na tym polega bowiem praworządność.

PSIE WYŚCIGI

W minioną niedzielę odbyły się na boisku „Pod Walką” w Cieszyńsku mistrzostwa Polski w wyścigach chartów, których organizatorem był Zarząd Oddziału Polskiego Związku Kynologicznego w Bielsku-Białej przy współudziale Zarządu Miejskiego ZSMP w Cieszyńsku. Patronat nad imprezą sprawował Zarząd Wojewódzki ZSMP.

W kat. psów rasy chartów afgańskich I miejsce uzyskał Tapio Takala (hodowla Alf Layla) z Oddziału Pol. Zw. Kynolog. w Bielsku-Białej. Drugi był Ferri (Plemię Czejenów) — O. Bielsko-Biała, a trzeci Dżantar (Adzanta) — również z Oddziału bielskiego.

Z suk afgańskich bezkonkurencyjną okazała się We Własnej Osobie (Kontrapunkt) z Oddziału Warszawskiego PZK, która była największą niespodzianką wyścigów, startowała bowiem po raz pierwszy. II miejsce przypadło Maryjance (Czach Czarani) — O. Bielsko-Biała, a III Tontilli (Alf Layla) — O. Bielsko-Biała.

Spółród psów rasy whippetów I miejsce zajął El-Pso (Pędziwiatr), a wśród suk Diwa (Pędziwiatr) — obydwie O. Zabrze.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



W kategorii chartów rosyjskich dorżów zwyciężyła Beatrycze z hodowli Kwiat Jasi. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

ODZNACZENIA DLA HARCERZY

W dniu 20 bm. odbyło się uroczyste posiedzenie Rady bielskiej Chorągwi ZHP, w czasie której komendant Hufca Cieszyń Jan Polys został wybrany zastępcą komendanta Chorągwi d/s programowych.

Podczas posiedzenia Rady hm PL Janusz Wijs został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi dla ZHP, hm Jan Polys Krzyżem Zasługi dla ZHP i srebrną Odznaką im. Pawła Findera, hm Krystyna Solarezyk brązową Odznaką im. Pawła Findera, zaś hm PL Tadeusz Kopecek srebrną Odznaką im. Pawła Findera.

KONFERENCJA LOK

W Warszawie obradowała I Krajowa Konferencja Sprawozdawcza Ligii Obrony Kraju, Cieszyńskie koła, które należą do najlepiej pracujących na Podbeskidziu, reprezentował prezes Zarządu Miejskiego LOK w Wiśle, Zygmunt Kajstura. Jest on członkiem Zarządu Głównego oraz członkiem Prezydium ZW LOK.

PRZYBYWA ZIARNA W MAGAZYNACH

Coraz więcej gmin Cieszyńskiego melduje o wykonaniu skupu zboża. Po rolnikach ze Strumienia, Chybia, Brennej i Ustronia również Hażlach i Dębówiec przekroczyły zadania planowe. W Strumieniu skupiono dotychczas 828,7 t (plan 730 t), Hażlachu — 391,1 t (380), Dębówcu — 273,9 t (270), Ustroniu — 42,2 t (40), Brennej — 42,6 t (40), Chybiu — 106,6 t (100), Golezowie — 168 t (190), Cieszynie — 81,9 t (90), a w Skoczowie — 237,5 t (280). (cz)

ZIEMNIANKI WĘDRUJĄ DO PIWNIC

Rozpoczęła się akcja ziemniaczana. Podobnie jak w poprzednich latach, prowadzi ją w Cieszynie „Konsum Rolniczy”. Jak nas poinformował kierownik akcji Jerzy Jaworski, pierwotnie zaplanowano przeprowadzić 3300 t, ale wszystkie wskazuje na to, że zapotrzebowanie spadnie do ponad 2 tys. t. Na rezerwę zimową przeznaczają się 200 t, a na zbiorowe żywnie 500 t.

Powodem malejącej popularności tej formy rozprowadzania ziemniaków jest ich wysoka cena i dobry urodzaj w naszym regionie. Ponadto niektóre zakłady same rozwijają ziemniaki wśród pracowników w ramach tzw. wolnych przewozów.

Ziemniaki sprowadza się do Cieszyna z woj. śląskiego i sieradzkiego. Dotychczas przewieziono transportem samobadowym 300 t. W tym tygodniu zaczęły je rozwzić zakładowe pojazdy. (cz)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

cję wyboru stałego lekarza poradni dziecięcej podpisują rodzice. Dokonany w ten sposób wybór obowiązuje przez rok. Jeżeli pacjent z uzasadnionych powodów chciałby w tym czasie zmienić lekarza na innego, musi na to uzyskać zgodę kierownika przychodni. Zgoda taka może zostać udzielona w ciągu roku tylko raz.

Norma pacjentów została ustalona dla lekarza poradni ogólnej w wysokości 3 tys. osób, a w poradni dziecięcej — 1500. Jeżeli okaże danej lekarskiej zaufanie więcej osób, może przyjąć — ale nie musi — dodatkowe deklaracje. Jeżeli wyrazi na to zgodę kierownik przychodni.

Pacjent może dokonać wyboru lekarza nie oglądając się na ustaloną wcześniej rezerwację. Dotyczy to Cieszyna i Ustronia, gdzie działa po kilka przychodni.

Co można w związku z wolnym wyborem lekarza poradzić?

Przede wszystkim, żeby nie zwlekać z podpisaniem de-



Fot.: Andrzej Kiliś

SZTANDAROWA DRUŻYNA

W dniach 19—20 bm. w Bielsku-Białej odbywał się turniej o tytuł Drużyny Sztandarowej Chorągwi. Zmierzło się 6 najlepszych drużyn z hufców: Andrychowa, Skoczowa, Żywca, Wadowic, Zatora oraz 33 CDH „Czarne Stopy”, działająca przy SP-3 w Cieszynie, kierowana przez Andrzeja i Magdalę Kiliś.

W czasie turnieju drużyny musiały przedstawić roczny dorobek drużyny. Odbył się także bieg patrolowy ulicami Bielska, w czasie którego harcerze składali kwiaty pod pomnikami i tablicami ku czci ofiar hitleryzmu.

W zakresie historii ZHP i Chorągwi Bielskiej z cieszyńskiej drużyny najlepszymi byli Elżbieta Nowak i Lucyna Samlik. Sprawdzano też wiadomości z udzielania pierwszej pomocy. W tej dziedzinie wyróżnili się: Tomek Kaczmarek, Irena Ru-

chala i Bartek Boruta. Sprawdzano była nadto znajomość technik harcerskich. Największym doświadczeniem i znajomością tematu wykazał się Bartek Boruta.

Na maksymalną ilość 50 punktów 33 CDH „Czarne Stopy” uzyskała 45, wypierając drużynę ze Skoczowa. Tym samym zajęła 1 miejsce i uzyskała tytuł Drużyny Sztandarowej Chorągwi.

Drużyna otrzymała okolicznościowy dyplom oraz nagrody rzeczowe: plecak, 7 chlebików i torbę turystyczną. (J.S.)

FESTYN W DOBCE

Pod hasłem „Rekreacja i wypoczynek” odbył się w zakładowym ośrodku wczasowym w Ustroniu — Dobce festyn pracowników cieszyńskiego „Elektrometalu”. Ponad 100 uczestników startowało w różnych konkurencjach i zabawach sportowo-rekreacyjnych, m. in. w rzutkach do tarczy, w biegach w workach, chodzie na sznurdach, siatko-nodze, w podnoszeniu ciężarka.

W poszczególnych konkurencjach i grupach zwyciężyli: Andrzej

Babik, Dariusz Babik, Grzegorz Bojda, Stanisław Bojda, Marja Czarna, Jolanta Czarna, Natalia Czyż, Jan Głoszyk, Monika Husarek, Zbigniew Husarek, Artur Krocmał, Wacław Krocmał, Stanisław Krupczyński, Zdzisław Krupczyński, Józef Słupka, Roman Szkwara, Seweryn Szkwara, Ewa Wawrzycz, Paweł Witoszek oraz Marek Wetula.

Organizatorem festynu byli działacze Ogniska TKKF wspólnie z zakładową organizacją związkową. (kot)

PSIE WYŚCIGI

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Najlepszym psem rasy chartów angielskich greynhound okazał się Roksy (Virgo Ferrum) — O. Warszawa a najlepszą suką Bryza (Sprinter) — O. Chorzów.

W chartach rosyjskich boryz — czeladnik — stanowili czeladnicy zawodnicy z hodowli Kwiat Jasmínu w Oddziale zabrzańskim. Wśród psów 1 miejsce uzyskał Aron a wśród suk Beatrię.

Puchar przewodniczącego Oddziału PZK w Bielsku-Białej przypadł w udziale suce We Własnej Osobie, puchar przewodniczącego ZW ZSM uzyskała suka Reja rasy greynhound (Greyxer), a puchar przewodniczącego ZM ZSM w Cieszynie wywalczyła El Paso.

Wyścigi zgromadziły ok. 1 tys. widzów i były imprezą w pełni udaną. Oddział Polskiego Związku Kynologicznego w Bielsku-Białej, jak nas poinformował przewodniczący Witold Waszkiewicz, zamierza zawrzeć z cieszyńskim „Piastem” wieloletnią umowę na urządzanie zawodów „Pod Wałką”. (i)

DO NABYCIA

Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza realizuje już „Kalendarz Cieszyński” na rok 1987, którego wydawcą jest Macierz Ziemi Cieszyńskiej. Publikacja powinna się znaleźć w sprzedaży pod koniec roku.

W związku z kierowanymi do redakcji pytaniami, gdzie można kupić „Kalendarz” na br., informujemy, że niewielką ilość egzemplarzy dysponuje jeszcze Zarząd Główny MZC, ul. Stalmacha 14. (m)

Sąd Rejonowy.

1. uznał osk. Mirosława Płowuchę za winnego popełnienia czynu opisanego w p. I oskarżenia i za czyn ten skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

2. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w p. II oskarżenia i za czyn ten skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności.

3. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w p. III oskarżenia i za czyn ten skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności.

4. biorąc za podstawę orzeczone kary orzekł łączną karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając okres tymczasowego aresztowania od dnia 21 grudnia 1985 r. do dnia 12 maja 1986 r.

5. zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

6. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania i opłat. (kr 435)

Z SALI SĄDOWEJ

Sąd Rejonowy w Cieszynie rozpoznał dnia 12.V.1986 r. sprawę Mirosława Płowuchy, zam. w Cieszynie, ul. Błogosława 14/14, oskarżonego o to, że:

1. w dniu 21 grudnia 1985 r. znieważał w Cieszynie funkcjonariusza MO Andrzeja S. w czasie oraz w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, wyzywając go obelżywymi słowami;

2. w tym samym czasie i miejscu dopuścił się napaści na znajdującego się na służbie funkcjonariusza MO Andrzeja S. rzucając w niego butelką;

3. w tym samym czasie i miejscu, w celu zmuszenia funkcjonariusza MO Andrzeja S. do odstąpienia od zatrzymania, stawiał mu czynny opór wyrzucając mu się z rąk i kopiąc go.

ABSOLWENCI „HANDŁÓWKI”

Już po raz 3 spotkali się w Czeskim Cieszynie absolwenci Państwowej Szkoły Handlowej w Cieszynie z lat 1920-1939. Wśród uczestników obecni byli także mieszkańcy różnych regionów Polski. Spotkania te organizowane są rokrocznie.

Postanowiono m. in. przeprowadzić dokumentację b. uczniów „handłówek” wywodzących się z Zaolzia i przekazać zgromadzone materiały do archiwum Zespołu Techników Ekonomicznych w Cieszynie. Część materiałów biograficznych dotyczących działaczy Macierzy Szkolnej postanowiono złożyć w Centrum Wiedzy o Regionie przy ZG MCZ w Cieszynie.

Działająca pod przewodnictwem Erwina Jonszty (ul. Pionieru 4/22, 736 03 Havirow-Sumbark) grupa inicjatywna zwraca się do kolegów i koleżanek o podanie swoich adresów i biogramów, które zostaną wykorzystane w przygotowywanej do druku publikacji.

Cieszyńską „handłówkę” ukończyło ok. 600 mieszkańców Zaolzia. (x)

śp. Mariana HOLKA

serdeczne podziękowanie Dyrekcji Przedsiębiorstwa Budowy Ścieków w Bytomiu, Kopalni w Kaczycach, Klubowi LZS „Olza” w Pogwizdowie, dzieciom szkolnym z Pogwizdowa oraz wszystkim przyjaciołom i kolegom składają MATKA, SIÓSTRA I BRACIA

AKCJA PORZĄDKOWA »POSESJA 86«

URZĄD MIEJSKI W CIESZYNIE
WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ

informuje,

że w dniach od 29 września do 11 października br. na terenie całego miasta przeprowadzony zostanie III etap akcji porządkowej „Posesja 86”. Ma on na celu sprawdzenie realizacji wydanych w poprzednich etapach zaleceń i decyzji.

Grupy kontrolne, w skład których wejdą przedstawiciele: Urzędu Miejskiego, RUSW, SANEPIDU, a także członkowie ORMU, samorządów mieszkańców, IRCh i organizacji młodzieżowych, będą sprawdzały stan czystości i porządku na posesjach prywatnych i państwowych. W wypadku zaniedbań porządkowych winni zostaną ukarani mandatami karnymi lub wnioskami do Kolegium d/s Wykroczeń.

Akcja „Posesja” ma na celu podniesienie estetyki, ład i porządku na terenie miasta. Liczymy na współpracę wszystkich mieszkańców Cieszyna.

436kr



Fragment z zawodów sportowo-paźniczych w Puńcowie.
• Fot.: Henryka Tomaszczyk.

STRAŻACKA RYWALIZACJA

Na boisku w Puńcowie odbyły się zawody sportowo-paźnicze gm. Golezów. Wzięło w nich udział 6 drużyn terenowych i 1 młodzieżowa z OSP Puńców. Zwyciężyli strażacy z Puńcowa przed Kozakowicami i Leszną Górą.

Szkoda, że w sprawdzianie umiejętności strażackich nie wzięły udziału zakładowe jednostki z „Cielmy” i Cementowni oraz drużyny młodzieżowe z pozostałych OSP. Zawody obserwowali m.in. z-ca komendanta Rej. Straży Pożarnej mjr Ryszard Wichert i ogniomistrz Marian Wikiera oraz naczelnik gminy Jan Szwierk. Najlepszą jednostką otrzymała puchar ufundowany przez gminne władze strażackie.

Podobne zawody odbyły się i w innych miejscowościach i tak w Cieszynie

zwyciężyli strażacy z OSP Bobrek przed jednostką zakładową „Polwidu” i Bogusławicami. W Strumieniu zwyciężyli strażacy z Drogomyśla przed Zabłociem i Zbytłkowem a w Chybiu — OSP Mních przed ZOSP Cukrownia i drugim zespołem z Mních. (cz)

(cz)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium os. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 8.IX.1986 r. sprawy Wiesława Kłębeka, zam. w Cieszynie, ul. Mennicza 9, obwinionego o to, że w dniu 16 lipca 1986 r. będąc w stanie nietrzeźwym, wszczął przed wejściem do kawiarni „Arkady” w Cieszynie awanturę z klientami oraz z personelem lokalu używając słów wulgarnych, uznało w/w winnym popełnionego wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 35 tys. zł. (kr 429)

Rej. Kolegium os. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 4.IX.1986 r. sprawy Romana Borka, zam. w Harbutowicach 4, obwinionego o to, że w dniu 26 lipca 1986 r. wspólnie z Andrzejem Balcarem bili w celu usmierzania psa twardym przedmiotem, a następnie podłączył go do prądu elektrycznego, uznało w/w winnym popełnionego wykroczenia i wymierzyło mu karę w wys. 50 tys. zł. (kr 432)

Rej. Kolegium os. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 4.IX.1986 r. sprawy Andrzeja Janika, zam. w Cieszynie, ul. Nowe Miasto 11, obwinionego o to, że w dniu 15 lipca 1986 r. będąc w stanie po spożyciu alkoholu, używał w barze „Piast” w Cieszynie awantury i używał słów wulgarnych, uznało w/w winnym popełnionego wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr 434)

Rej. Kolegium os. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 2.IX.1986 r. sprawy Andrzeja Janika, zam. w Cieszynie, ul. Nowe Miasto 11, obwinionego o to, że w dniu 15 lipca 1986 r. będąc w stanie po spożyciu alkoholu, używał w barze „Piast” w Cieszynie awantury i używał słów wulgarnych, uznało w/w winnym popełnionego wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr 434)

WIELKA PRZYGODA

Grupa pracowników skoczowskiej Odlewni FSM od dawna myślała o zorganizowaniu spływu kajakowego Wisłą. W br. z zamiarem ten udało jej się urzeczywistnić. Kierownictwo Zakładu nr 5 zgodziło się finansować to przedsięwzięcie, poparała je również organizacja związkowa oraz Kolo PTTK.

Zorganizowana w Roku Pokoju impreza stanowiła przymiarkę do prawdziwej wielkiej wodniackiej przygody, jaką powinien być spływ Wisłą do Gdańska zaplanowany na 1987 r. z okazji 15-lecia Fabryki Samochodów Malolitrażowych.

Wystartowali 20 sierpnia z Drogomyśla. Było ich ośmiu: Jan Gander — komandor, Erwin Polwaczyn, Janusz Frask, Edward Lomozik, Robert Maciuk, Stanisław Matalik, Jan Romańczyk i Apoloniusz Waliczek. 700-kilometrową trasę do Plocka pokonali do 31 VIII. Po powrocie byli zmęczeni ale zadowoleni. Planowali pokonać trasę w ciągu 11 dni, w tym 2 spędzić na zwiedzaniu Krakowa i Warszawy. Ponieważ jednak okazało się, że zamiast 600 trzeba będzie przebyć 700 km, dni zamierzonego relaksu spędzili przy wiosłach.

Na trasie napotkali na niespodziewane przeszkody w postaci 3 śluz i groźnego jaru w Bobru k/Oświęcimia. Wkrótce po starcie, na Zalewie Goczałkowickim silny wiatr uniemożliwił im normalne kajakowanie, zmuszając do posuwania się wzdłuż brzegu i do przeciwstawienia się pokąsującym falom. We znaki dały się im również miedzi w okolicach Szczucina i Sandomierza, kiedy kajaki trzeba było wciągnąć na hol. Niespodzianką była także niesamowicie brudna Wisła w okolicach Oświęcimia, gdzie po 5 km trzeba było szorować sprzęt i dresy.

Ośmiu śmiałków przyjęło mordercze tempo wiosłowania. W ciągu dnia pokonywali od 50 do 85 km. Tylko w ten sposób mogli się zameldować w Plocku w umówionym dniu i przesiąść się na fabryczny samochód, mający ich zabrać w drogę powrotną.

Cały sprzęt namiotowy, kuchenny i wyżywienie wieżli z sobą. O ich żołądki dbali Erwin Polwaczyn i Stanisław Matalik. Trasę rejestrowali na taśmie filmowej Jan Romańczyk i Robert Maciuk. W ciągu 11 dni stracili na wadze do 8 kg.

Przyjemne chwile przeżyli m. in. w Niepołomicach, gdzie miejscowa ludność zaprosiła ich na dożynki. Wszędzie spotykali się z życzliwością mieszkańców. Wieść o wodniackiej eskapadzie rozchodziła się szybko. W kolejnych miejscach etapowych witali ich gromadnie dzieci i młodzież, wypływali im naprzeciw amatorzy kajakowania. Okazało się, że Skoczów znany jest głównie z kapeluszy, ale niektórzy mieszkańcy orientowali się doskonale w strukturze organizacyjnej FSM-u.

Spływ był znakomitym sprawdzianem umiejętności wodniackich uczestników, pozwolił im poznać piękno ojczystej ziemi a także rozreklamować miasto i fabrykę, choćby poprzez setki rozdanych kibicom folderów.

Spływ miał również wymowę patriotyczną. Jego uczestnicy złożyli kwiaty pod pomnikami w Skoczowie, Oświęcimiu, Krakowie, Opawie, Sandomierzu, Dębnie, Górze Kalwarii, Warszawie i w Plocku.

W przyszłości trzeba go jednak będzie lepiej zaplanować. Powinien trwać dłużej a jego organizacja musi uwzględnić wiele pominiętych obecnie szczegółów.

PAWEŁ CZUPRYNA



Uczestnicy śmiałej wyprawy na mecje spływu w Plocku.

Taką nazwa można by określić mieszkanie Jana N. przy ul. Moniuszki 24 w Cieszyńsku. Gdzie faktycznie właściciel owego lokum mieszka, nie wiemy, choć że podnajmuje swoje „M” o sobom obcy. Ale bynajmniej, jak się okazuje, nie bezdomny.

W dniu 11 bm. dzielnicowy Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych uzyskał informację, że w mieszkaniu Jana M. zebrało się kilku towarzyszy. W czwarę byli lokatorami bloku nieznane. Może planują jakiś skok?

Dzielnicy postanowił na wszelki wypadek sprawdzić. Nie poszedł sam, ale w towarzystwie sierżanta MO i przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńska”. Aczkolwiek właściciela mieszkania nie zastał, nie stało bynajmniej pusze. Doliczono się ośmiu młodych mężczyzn. Wystarczył rzut oka, by się przełknąć, że coś z nimi nie tak. Pijani? Ale od nikogo nie było alkoholu. A może odurzani narkotykami?

Potwierdziło się to drugie przypuszczenie. Milicjanci ujawnili w mieszkaniu 8

strykawek, lewarskich, 5 igieł do tyche, a także różnego rodzaju stoiki i buteleczki. Być może, rozumowali, otumanieni nęczytyni nie tylko się tu szprycowali, ale przygotowywali również makiwarę?

Rutynowo ich wylegitymowali. Okazało się, że wszyscy są mieszkańcami Bielska-Białej, mniej więcej rówieśnikami. Jeden jest pracownikiem Wojewódzkiego Urzędu Poczty, drugi ma w dowodzie osobistym pieczętkę Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, ale większość nie pracuje.

Nazajutrz, czyli 12 września, dokonano w mieszkaniu Jana N. przeszukania. Znalezione m.in. 3 nylonowe torby z pojętymi makowinami łącznej wagi ok. 5 kg, garnki z resztkami wywaru z główek maku i wszystko, co potrzebne do produkcji „komputu”. Z oczywistych względów detali ujawniać nie będziemy. Aparat ścisania uzyskał zatem niezbite dowody, że w mieszkaniu pitruszono środki odurzające.

Pierwsza faza przesłuchania niewiele dała. Zatrzymanym usiłowali przekonać indygujących, że spotkanie miało charakter koleżeńskich,

Nigdy nie potrafiłem żyć tak jak inni. Wstać rano, umyć się, pójść do pracy, wrócić do domu, coś zjeść, wypić, obejrzeć telewizję... Ja zawsze musiałem mieć problemy i kłopoty. To jest chyba cecha charakterystyczna mego dotychczasowego, krótkiego, ale bogatego życia. Wyrzucił z siebie to wyznanie gwałtownie, jakby się pozbywał u przykrzonego balastu. Starannie zgasił pęta w popielnicze, wyjął z paczki „mocnych” kolejnego papierosa, zapalił, głęboko się zaciągnął. Miał piękne dłonie, długie, wypięgnięte palce. Z podłużnej twarzy patrzył na mnie lekko przygnębiony, a przecież fosforujący wewnątrz niepokojem żrenie. Dawam mu nie więcej niż 30 lat. Skończył 23. Podjął właśnie życiową decyzję. Chce zerwać z nalogiem. Nie, nie jest narkomanem, uzależnił się od leków. Przeszedł całe piekło nalogu, poznał środowiska ludzi uzależnionych, cieszyński margines społeczny i tzw. lepsze towarzystwo. Zochał nędzę swego dotychczasowego życia. Zanim odejdzie do ośrodka „Monaru”, chce wykrzycze wszystkim, których tu zostawił — koleżkom, znajomym, przełożonym i obcym zupełnie ludziom — że robi to także dla nich. „Bo ja się nie leczę — mówię. — Obojętnie, czy się przekręcę, czy nie, ale ci ludzie zostaną tutaj i nadal będą się wżajemnie oszukiwać, jedni pogrążając się w nalogu, drudzy w obojętności lub pryncypialności na pokaz, co na jedno wychodzi.”

MOCNA GRUPA

„Zaczęło się od szkoły średniej. Nigdy nie miałem najmniejszych kłopotów z nauką — ani w podstawówce, ani później w średniej. Dopiero od drugiej klasy coś ze mnie zaczęło uchodzić, ten jakiś entuzjazm czy radość z osiągniętych wyników. Jakoś wszystko z człowieka opadło. Jednocześnie zaczęło przybierać problemów z zachowaniem. To się tak ładnie nazywało: uczeń żywy, o cechach przywódczych, narzucający swoją wolę innym. Ale przyczyna konfliktów leżała gdzieś indziej. Razem z kilku chłopakami utworzyliśmy w klasie tzw. mocną grupę. Nie, z gitowcami nie mieliśmy nic wspólnego, żadnych zyletek ani podobnych narzędzi „perswazji” nie nosiliśmy, po prostu czuliśmy przynależność do grupy i byliśmy przekonani o swojej wyższości. Byliśmy „lepsi”. Jeśli jakiś chłopak chciał się podliznąć nauczycielowi, to miał z nami do czynienia. Słuchaj, sław — napięrzaliśmy takiego — nie bądź wałem, bo nas popamiętasz”. Dzisiaj widzę, że preferowaliśmy styl, który już wtedy zwiastował

przyszłe nieszczęścia. Bo ludzie w wieku 16 lat nie są dojrzałymi emocjonalnie ani życiowo. Efekty tego grupowego „rządzenia się” nie dały na siebie długo czekać. Ja już w 3 klasie zostałem ojcem i mocno piłem. Dzisiaj jeden z tamtych kolegów jest na utrzymaniu rodziców, drugi się kończy, bo jest alkoholikiem, trzeci się ożenił, ale perspektyw na utrzymanie tego małżeństwa nie widzę. Spośród 5-6 „mocnych” niedługo facetów, może dwóch stara się utrzymać na powierzchni. Reszta się pogrąży.

ZASTRZYK

Po maturze musiałem podjąć jakąś pracę, bo zo-

stałem sam z matką. Z dziewczyną się rozszedłem, córeczkę przyznano oczywiście jej. Piłem nadal. Po którymś z sobotnich pijanistw wróciłem do domu w niedzielę. Zwyčajnie, nie? Chciałem sobie zrobić coś do picia w kuchni. Nastawiłem wodę, usiadłem i w pewnym momencie poczułem, że umieram. Dosłownie — umieram! Krew mi z twarzy uciekała, zabrakło oddechu, zacząłem drętwieć. Oparłem się o stół, próbowałem przywołać matkę. Przyszła. „Mamo — mówię — że mna się coś niedobrego dzieje, ja... ja chyba umieram!” „Nie wygłupiaj się — ona na to. — Przecież nie będę pogotowia wzywać do pijaka!” Ale jak mi się bliżej przyjrzała — zadzwoniła. Tak się zaczęła moja gehenna, albo inaczej — bolesne odzyskiwanie świadomości utraconych lat i zrujnowanego życia. Na pogotowiu rozpoznano u mnie nerwicę, której nabawiłem się w ciągu kilku lat alkoholizowania się. Zaspikowano mi dożylnie relanium, od którego się z upływem czasu całkowicie uzależniłem. Po dwóch miesiącach brałem już 10 tabletek dziennie. Oczywiście, kiedy pojawiłem się kolejny raz na Pogotowiu, pielęgnarka mnie ostrzegła: „Ode mnie pan więcej tego zastrzyku nie dostanie. Pan się od tego uzależnił, pan sobie nie zdaje sprawy, co to znaczy.” Ale człowiekowi można gadać...

W PSYCHIATRYKU

Wkrótce zacząłem przechodzić przez wszystkie możliwe stadia nerwicy wegetatywnych, lekowych, natrętnych i przez neurastenię. Pewnego dnia poczułem się tak fatalnie, że poszedłem do lekarza i mówię mu: „Panie doktorze, mnie się wydaje, że gdybym zaraz

SZUKAM DROGI DO SIEBIE

KAZIMIERZ KASZPER

„Siostró — ja na to — proszę mi uwierzyć, że jestem bardzo grzeczny i niczego tak bardzo nie pragnę, jak położyć się.” „Bierze pan, czy nie bierze?” „Nie biorę.”

Wtedy weszło dwóch sanitariuszy, faceci ponad 90 kg każdy, z kaftanem w rękach. I ona znów: „Bierze pan, czy nie?” Nie miałem wyjścia, zgodziłem się. Ale zamiast z tabletkami, siostra podeszła ze strzykawką. „Siostró, to już jest paranoja, proszę mi nie dawać tego zastrzyku” — broniłem się bezskutecznie. Władowali mi całe 70 mg.

W potężnej sali było mnóstwo chorych psychicznie, same drastyczne przypadki. Światło świeciło się całą noc, klamki miały siostry, gdzieś nie można było wyjść. Na drugi dzień miałem spowiedź u pani psychologa, a na trzeci zabrała mnie siostra matka. Choroby psychiczne u mnie nie stwierdzono. To mnie utwierdziło w przekonaniu, że zaburzenia osobowości są rezultatem wcześniejszego pijactwa, podobnie jak uzależnienie się od relanium. Postanowiłem walczyć o siebie.

Dzięki dr. Szmeji pojechałem do szpitala psychiatrycznego w Andrychowie. Tego się nie da porównać z Rybnikiem. Sam fakt, że tam przebywa 1400 pacjentów, a tu tylko 200, mówi wszystko. W Andrychowie poznałem alkoholika, który cierpiał na paranoję. Szedł sobie ulicą i nagle zaczął wyłapywać z eteru jakieś głosy, np. poszukujących go milicjantów. Lekarze mu powiedzieli wyraźnie: „Panie Czesiu, jeżeli pan nadal będzie pił to na pewno psychicznie jest pewny, jeśli pan przestanie, będzie szansa na pełne wyleczenie”. O ile wiem — nie przestał i pogrążył się całkowicie.

ZYCIE NA NIBY

Doszedłem do wniosku, że praprzyczyną wszystkich moich niepowodzeń życiowych, alkoholizmu, nerwicy i lekomanii był nieuczciwy stosunek do życia w latach wczesnej młodości. To dotyczy zresztą nie tylko mnie, ale wszystkich, którzy stoczyli się na margines życia społecznego: drobnych złodziei i morderców, panienek i prostytutek, alkoholików i narkomanów. Chodziłem kiedyś po tych wszystkich „Widokach” i „Piastach”, a dziś robi mi się niedobrze, jak tam widzę tych stałych bywalców nad kuflem, nie myślących o niczym innym, tylko o tym, żeby wypić. Oni sobie

nie umieją poradzić z sobą, nie potrafią normalnie żyć, wszyscy są chorzy, nieprzystosowani do świata.

Zawsze podziwiałem ludzi, którzy potrafili się cieszyć z niczego, z drobnych spraw, ze swojej pracy, z domu, z hobby jakiegos, a sam nigdy nie umiałem dościsnąć żadnej sprawy do końca. Dzisiaj zbieram żniwo. Jak nie zjem tabletki, to nie mogę żyć. Zapomniałem już, co to znaczy być szczęśliwym. Od dwóch lat żyję w piekle. Stworzyłem je sobie sam. Mogłbym obciążać rodziców, ale nie obwiniam nikogo, bo wiele zależało ode mnie, a zabrało mi realizacyjnego spojrzenia. Człowiek podchodził do wszystkiego na luzie, było było fajnie.

Nie widzę żadnej różnicy między alkoholikiem, narkomanem i lekomanem. Wszyscy oni nie umieli sobie kiedyś poradzić z sobą i w pewnym momencie sięgnęli po coś... Po boski środek, który im dał zapomnienie, chwilę złudnego szczęścia. Niewiele potrzeba. Wydarzyło się, że wyrzucił człowieka ze szkoły, albo opuścił go dziewczyna, a w pobliżu znajdują się narkomani, którzy mu podsuną strzykawkę. Weźmie pierwszy raz, przeżyje stan euforii i na drugi, trzeci dzień znowu zapagnie pokolorować starą codzienność. Jeszcze nie musi wziąć, ale chce. Za kilka tygodni już tylko musi. To jest straszna rzecz.

Znam jednego narkomana. Ma 22 lata, a od pięciu bierze. Żona pisze do niego: „Wróć, Kochany, do mnie i do dziecka”, a facet już w ogóle nie ma woli. Martwi się tylko, ile mu jeszcze zostało towaru i jak długo jeszcze będzie mógł grać. Ja mu daję 20 proc. szans przeżycia do

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

AZYL NARKOMANÓW

ANDRZEJ KŁAPSIA

Znalazł się tylko Wienczyśław W., który — jak się zdaje — grał pierwsze skrzypce w urządzeniu całej tej narkomańskiej uczty, dysponował również kluczami do mieszkania. Początkowo również on zasłaniał się niewiedzą co do pochodzenia i przeznaczenia makowin, później jednak zmienił zdanie i zeznał do protokołu, że przywiózł niezbędne do produkcji makiwary produkty z domu. Przytaczał je, bo odczuwał narkotyczny głód. Szprycuje się od lat 4 i pięciokrotnie próbował się leczyć. Ale bez skutku.

W drugiej fazie przesłuchań również innym zmieknęły rury, a i pamięć jakby

nimi żaden „ogon”. Wpadli przez przypadek...

Narkomani nie grzeszyli w czasie przesłuchań prawdomównością. Nawet Wienczyśław W., który się najwcześniej zdekonspirował, złożył zeznania pokretnie. Jest, jak się okazuje, uzależniony od lat nie 4 ale od r. 1979. Utrzymuje kontakty ze środowiskami narkomanów nie tylko Bielska-Białej, ale również Krakowa, Warszawy i Gdańska.

Taki sam dokładnie stał ma Mariusz M. Kontakty jak wyżej. Wielokrotnie leczony, przycięsnioty do muru przynął, że gościł w mieszkaniu przy ul. Moniuszki już w styczniu lub w lutym br. I już wtedy

bawiono się tam w produkcję opium.

Mniej więcej podobnie wyglądała narkomańska doświadczenia pozostałych mężczyzn. A więc kontakty ze światkiem uzależnionych w różnych, zwykle wielkomiejskich ośrodkach kraju, odwykówka, nawroty, udział w złotach rockowych w Jarocinie itp. Niektórzy spośród nich nie uważyli się za narkomanów, szprycują się, jak twierdzą, „dla sportu”. Cóż, uzależniony jest zwykle ostatnim, który sobie z tego zdaje sprawę...

Zanim do mieszkania przy ul. Moniuszki 24 zastukała milicja, siódemka bielszczańska przebywała już tam od trzech dni i codziennie zabawiała się w chemików. Za laboratorium służyła im kuchnia, dwa garnki, kilka słoików i buteleczek. Obowiązywał podział pracy i koleżeńskie pomoc. Wszystko, co wyprodukowano, aplikowano sobie przy pomocy dożylnych zastrzyków. Każdy, kłutł się sam, na własne ryzyko. Wspólnie kontemplowali tylko doznania.

A surowiec? Pojechali po makowiny do Dębowa, gdzie je po prostu zerwali z pola, wpakowali do pla-

stykowych forebek i wrócili do gościnnego mieszkania. Okazuje się zatem, że nie było przesady w nałożeniu rygorów na uprawę maku, nie zawsze bowiem zbiera ten, kto sieje...

Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Cieszyńsku cała siódemka młodych bielszczań znalazła się w areszcie śledczym. Będą odpowiadać za produkcję narkotyków i za wspólne ich zażywanie, jedno i drugie jest bowiem karalne.

Uzależnienie od środków odurzających, podobnie jak alkoholizm czy narkomania, stanowi chorobę, a chorzy należą leczyć nie karac. Taka też panuje w Polsce praktyka. Ponieważ jednak zagrożenie narkomania jest duże, społeczeństwo musi się przed nim bronić. Także przy pomocy przewidzianych prawem środków represji. Innego wyjścia nie ma.

Śledztwo w sprawie bielszczań, którzy urządzili sobie azyl w Cieszyńsku, jeszcze trwa. Ale niezależnie od jego końcowego rezultatu już dziś jest pewne, że macki narkomanii zasysają lizać Cieszyńskie. A ponieważ zły przykład jest najbardziej zaraźliwy, musimy się mieć na baczności...

OGŁOSZENIA
DROBNESPRZEDAM Flata 126p. rok
bud. 1981. Cieszyn, tel. 222-58.
43684SPRZEDAM Flata 126p. Cies-
zyna, Stebna 12/7. 04367SPRZEDAM pilnie Flata 125p
rok 1978, stan bardzo dobry.
Paweł Kuś, Pruchna 204, po
17. 04378SPRZEDAM Skodę 105L w
dobrym stanie. Cieszyn, Wa-
niolki 12/48. 04366PIŁNIE sprzedam Wartburga
353 po remoncie. Jan, Kojma
Dzięgielów 122. 43560SPRZEDAM Trabant 1974.
Kaczyce, ul. Ogrodnicza 4.
43470SPRZEDAM pilnie Trabant.
Pierściec 27. Tadeusz Koniar-
czyk. 04372DACIĘ 1300 sprzedam lub
zamienię na Flata 126p. Ze-
brzydowice, Topolowa 26.
04376SPRZEDAM Syrenę 105L i
karoserię. Goleszów, Ustron-
ska 23. 04380TANIO sprzedam: motor Ja-
wę 250 (10 tys. km), piec ku-
cienny, węglowy oraz 5 tys.
szt. cegły. Cieszyn, ul. Krzy-
wa, 30. 04381SPRZEDAM WSK 175. Cies-
zyna, ul. Ładna 18. 43556JAWĘ CZYT-350 pilnie sprze-
dam. Goleszów, Radonowa 4
(koło piekarni). 04383SPRZEDAM Zeler T-25 (ni-
ski) w dobrym stanie tech-
nicznym. Karol Broda, Ogro-
dowa 93. 04354ZUK, stan dobry, tanio sprze-
dam. DOMEK LETNISKOWY
typ „KROKUS” w elemen-
tach — piętrowy sprzedam.
Cieszyn, tel. 240-55, godz. 16-
20. 04398POSIAŁAM samochód do-
stawczy diesel, wolny czas.
Oczekuję propozycji. Oferta
nr 150, Głos Ziemi Cieszyń-
skiej. 36889SPRZEDAM silnik nowy
Avia — diesel 85 KM. Oferta
nr 154, Głos Ziemi Cieszyń-
skiej. 36891SPRZEDAM nowy domek
jednostanowy w Hażlachu,
na działce 0,10 ha. Woda, gaz,
c.o. Cieszyn, tel. 217-52.
030690SPRZEDAM dom jedno-
staniowy w Cieszynie, z działką
6,900 m kw. Cezary Strzele-
cki, Ostrzeszów, Łakowa 16,
tel. 237-90. 04373ZAMIENIĘ mieszkanie M-3,
spółdzielcze, na większe w
Cieszynie. Sprzedam telewi-
zor kolorowy Rubin 714p.
Cieszyn, tel. 207-80, w godz.
16-20. 04369ZAMIENIĘ mieszkanie kwa-
terunkowe M-2 w Strzelinie
(28 km od Wrocławia) na po-
dobne w Cieszynie lub okoli-
cy. Oferta nr 152, Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 36892MALŻENSTWO z dzieckiem
poszukuje samodzielnego mie-
szkania na okres roku lub 2
lat w Cieszynie lub najbliż-
szej okolicy. Cieszyn, tel.
21-021. 43582KAWALER poszukuje samo-
dzielnej sypialni lub miesz-
kania na okres 2 lat. Cies-
zyna, tel. 222-58. 43683SAMOTNA pani poszukuje
mieszkania w zamian za ople-
kę. Oferta 153, Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 036895SPRZEDAM 2 ha ziemi w
Puncowie. Antoni Jakubow-
ski, Cieszyn, Świerczewskiego
16. 036898SPRZEDAM pudełki miniatu-
rowe. Leopold Wojnar, Cies-
zyna, 22 Lipca 6/3. 36894SPRZEDAM zamrażarkę ty-
pu „Pingwin”. Cieszyn,
Skrajna 17b/1. 036709SPRZEDAM radiomagnetofon
„Klaudia” stereo. Cies-
zyna, tel. 218-63. 43358SPRZEDAM piec c.o., 2,0 we-
głowo-koksowy „Tczew”.
Wiadomość: Cieszyn, tel.
237-87. 36889SPRZEDAM blam karakulo-
wy, czarny. Oferta 154, Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 04385SPRZEDAM akacje oraz dąb
w balach, 80-siatki. Cieszyn,
ul. Świerczewskiego 27, w
godz. 17-19. 04361SPRZEDAM lub zamienię
nieużywaną maszynę dzie-
warską, dwupytową „Dople-
ta” na nową zamrażarkę.
Cieszyn, tel. 238-47. 043747-MIESIĘCZNA suczkę, prę-
gowaną, rasy bokser sprze-
dam. Oferta 155, Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 04371KUPIĘ suche deski swierko-
we, grubość 1 cal. Ustron-
ie, tel. 37-05, ul. Skłodowskiej 12.
036897KUPIĘ wilka elektrycznego
względnie maszynę do mie-
lenia mięsa nr 20. Cieszyn,
tel. 240-85. 04377PRZYJME lokarzy na pełne
i pół etaty. Warsztat Ślusar-
ski Eugeniusz Kwiczala, Cies-
zyna, Brodzińskiego 14.
Sprzedam automat lokarski.
030688BYLICA LESIAW, zamiesz-
kały Pogórze 267, ogłasza za-
gubienie prawa jazdy kat. A,
B, C. 43557GARZYDŁ PIOTR, zamiesz-
kały Kończyce Małe, Jodłowa
5 ogłasza zagubienie prawa
jazdy kategorii A, B. 36894ZYGMUNT MAZUR, zamiesz-
kały Skoczów, Morcinka 34/3,
ogłasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. A, B. 04379CZESŁAW ROSIEWICZ, za-
mieszkały Dębówiec 284,
ogłasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. A, B. 04353ANDRZEJ RYBAK, zamiesz-
kały Cieszyn, Sejmowa 14,
ogłasza zagubienie prawa
jazdy kat. B, C, E. 04368SZUCHLIK ANDRZEJ, za-
mieszkały Hażlach 318, ogła-
sza zagubienie prawa jazdy
kat. „T”. 43558TECZA JAN, zamieszkały
Chybie 593, ogłasza zagubie-
nie prawa jazdy kat. A, B,
C, D, E. 43555

U w a g a !

U w a g a !

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
W SKOCZOWIE, UL. SARKANDRA 9prosi wszystkich zainteresowanych, któ-
rzy planują w roku 1987 jakiegokolwiek
roboty związane z naruszeniem nawierz-
chni dróg względnie chodników na te-
renie miasta Skoczowa, Ustronia i Wisły
o powiadomienie nas o tym fakcie do
końca października br.Prosimy o podanie przybliżonych ter-
minów i zakresu robót z uwagi na ko-
nieczność umieszczenia tych robót w
planie rzeczowo-finansowym naszego
Zakładu Remontu Dróg na rok następny.

425kr

CELMA

U w a g a !

O k a z j a !

ŚREDNIE STUDIUM ZAWODOWE
ZAKŁADÓW ELEKTROMASZYNOWYCH
„CELMA” W CIESZYŃNIEprzyjmuje dodatkowe zapisy
pracowników na kierunki:

- ogólnomechaniczny • elektryczny

Nauka odbywa się w trzech dniach tygodnia
w godzinach przedpołudniowych.Zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły
w terminie do 29 IX br.Cieszyn, ul. Armii Ludowej 11,
tel. 229-77 lub 205-31, wewn. 255.

429kr

PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI
KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ
W SKOCZOWIE
UL. SARKANDRA 9

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na dogodnych warunkach płacowych:

- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
- INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- MURARZY I POMOCNIKÓW
- OPERATORÓW SPYCHAREK, KOPAREK I WALCA

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się
w Dziale Spraw Pracowniczych,
Skoczów, ul. Sarkandra 9,
tel. 29-73, wewn. 215 i 203.

414kr

NACZELNIK GMINY W GOLESZOWIE

z a t r u d n i :

- SEKRETARZA URZĘDU GMINY (wymaga-
ne wykształcenie wyższe — prawnicze lub
ekonomiczne)
- REFERENTA lub INSPEKTORA d/s MELIO-
RACJI, ŁAKARSTWA I GOSPODARKI NA-
WOZOWEJ
- DRÓŻNIKA

Warunki pracy i płacy
do uzgodnienia z Naczelnikiem Gminy.

431kr

WP WiK



BIELSKO-BIAŁA

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIĄGÓW
I KANALIZACJI
BIELSKO-BIAŁA
ZAKŁAD NR 1
W USTRONIU,
UL. MYSLIWSKA 10

zastrudni natychmiast

pracowników na stanowiskach:

- ELEKTRYK — MASZYNISTA MASZYN I URZĄDZEŃ
OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW, z uprawnieniami obsłu-
gi urządzeń energetycznych do pracy zmianowej
w obiektach:
— oczyszczalnia ścieków w Skoczowie
— oczyszczalnia ścieków w Strumieniu
— oczyszczalnia ścieków w Ustroniu
w 12-godzinny systemie czasu pracy
- ELEKTRYK — MASZYNISTA STACJI POMP WODO-
CIĄGOWYCH w systemie pracy zmianowej w Stacji
Wodociągowej w Pogórze
- MONTER SIECI WODNO-KANALIZACYJNEJ
- KONSERWATOR SIECI WODNO-KANALIZACYJNEJ
w Oddziałach Sieci w Cieszynie, Ustroniu i Skocz-
owie
- ŚLUSARZ REMONTOWY w warsztacie mechanicz-
nym w Cieszynie i warsztacie samochodowym w
Ustroniu
- SPECJALISTĘ d/s ENERGETYCZNYCH w dziale
Głównego Mechanika

Zakład zapewnia pracownikom szeroki zakres świad-
czeń branżowych i socjalnychWarunki pracy i płacy do omówienia w Oddziałach
Sieci, obiektach oraz w Dyrekcji Zakładu w Ustroniu
lub telefonicznie w Dziale Kadr Zakładu, tel. 34-96,
wewn. 21. 405krW związku z uruchomieniem
placówki detalicznej
przy ul. Bielskiej w CieszyniePRZEDSIĘBIORSTWO
HURTU SPOŻYWCZEGO
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI BIELSKO-BIAŁA
HURTOWNIA W CIESZYŃNIE

zastrudni natychmiast:

- KIEROWNIKA SKLEPU
- ZASTĘPCÓW KIEROWNIKA SKLEPU
- SPRZEDAWCÓW

Ponadto zatrudnimy:

- GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ d/s HANDLU
— wymagane wykształcenie wyższe ekono-
miczne
- ROBOTNIKÓW
NIEWYKwalifikowanych

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Adres: Hurtownia w Cieszynie, ul. Kraszewskiego 9,
tel. 244-11. 430krDYREKCJA I RADA PEDAGOGICZNA
SZKOŁY PODSTAWOWEJ
IM. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH
W STRUMIENIU

organizuje

ZJAZD ABSOLWENTÓW z lat 1962—1986

z okazji 25-lecia oddania do użytku budynku szkolnego.

ZJAZD ODBĘDZIE SIĘ
W DNIU 14 PAŹDZIERNIKA 1986 ROKU, O GODZ. 11.
W AULI SZKOLNEJ.
Zapraszamy

kr427

KOPALNIE
SKALNYCH SUROWCÓW DROGOWYCH
ZAKŁAD W WIŚLE

zastrudni natychmiast:

- WIERTACZY RĘCZNYCH W KAMIENIU
- PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI ZAKŁA-
DU PRZERÓBCZEGO
- STRZAŁOWEGO
- ŚLUSARZA REMONTOWO-WARSZTATO-
WEGO
- ELEKTROMONTERA INSTALACJI I URZA-
DZEN ELEKTROENERGETYCZNYCH

Wynagrodzenie
wg Układu Zbiorowego Pracy
pracowników Górnictwa Skalnego.

428kr

Firma prowadząca działalność
w zakresie produkcji wyrobów w drewnie
z przeznaczeniem na eksport

z a t r u d n i :

- STOLARZY
- LAKIERNIKÓW
- RENCISTÓW I EMERYTÓW (stolarzy i la-
kierników) do pracy w Zakładzie na tere-
nie WISŁY

Równocześnie posiadaczom własnych po-
mieszczeń produkcyjnych i niezbędnych urzą-
dzeń stolarskich Firma oferuje możliwość
podjęcia pracy nakładczej w miejscu za-
mieszkania na warunkach obowiązujących
w jednostkach gospodarki społecznej.Oferty z rejonu Wisły, Ustronia, Istebnej
kierować prosimy pod adresem:

WISŁA, SKRYTKA POCZTOWA NR 40.

U w a g a ! W ofercie prosimy o podanie:

- krótkiej charakterystyki dotyczącej pracy,
- wielkości posiadanych pomieszczeń i ich
ewentualnego wyposażenia.

426kr

PIECZENIE BARANA

Już po raz 36 skoczowskie Kolo PITK zorganizowało na Starym Groniu tradycyjne pieczenie barana. Przybyło ponad 800 turystów z naszego regionu oraz członkowie zakładowych kół PITK z Mikołowa, Świętochłowic, Koto-
wic, Bytomia, Kuźni Raciborskiej, Chelmka i Kęt.

Pogoda dopisała, bufety były bogato zaopatrzone w potrawy regionalne. Uczestnicy bawili się dobrze. Amatorzy strzelania wzięli udział w zawodach o tytuł mistrza kurkowego. Zwyciężył Piotr Kołatek przed Henrykiem Blattanem i Janem Skłorzem. Odbył się także konkurs gry na tromblcie. Jury najwyższej oceniło umiejętności Franciszka Obomego.

Pieczenie barana odbyło się na wykupionej jeszcze w latach 30. polanie, na której działacze ze Skoczowa zamierzają wybudować bawówkę. Plany już są gotowe, brakuje tylko funduszy. (cz)



DZIEJE OKUPACJI W WIŚLE

Towarzystwo Miłośników Wisły i tamtejsze kolo ZBoWiD, zakochały się w okolicy nad okiem okupacji w mieście. Zgromadziło szereg unikalnych wiadomości i publikacji dotyczących tego okresu.

Materiały historyczne, które stanowią będą podstawę patriotycznego wychowania w wiślańskim środowisku. opracował Józef Dzwonek.

(GR)

BIER, MICHAŁE, CO BÓG DAJE, NIE TO MICHOŁ, CO BYŚ TY CHCIOŁ!

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. mieszka w Kazaniu, 5. w mł. rym-
skiej złościł duch zmar-
łych, 8. pisarz brazylijski,
9. mineral wykorzystywany
w laserach, 10. dwustronna
tkanina dekoracyjna, 11.
tarcza Zeusa i Ateny, 12.
święta księga muzułmanów
(wspak), 15. bylina wodna,
18. podarunek, 20. wachomy staw w koźminie
stojnej, 21. młotek, 22. ku-
chacz na słabku, 24. gł.
miastem tej wyspy filipiń-
skiej jest Calbayog, 27. ja-
sirodna jaszczurka z wysp
Komodo, 30. dawna jedn.
objętości cieczy w Prusach
i Rosji, 31. ptak nocny z
rodz. koczodójów, 32. „Hal-
ka” lub „Tosca”, 33. jedno
z imion Niemcewicza, 34.
do motatek, 35. kwitnie tyl-
ko raz.

PIONOWO: 1. obszar, re-
jon działania, 2. kolejowy,
amuchodowy lub cygański,
3. pora dnia, 4. rzeka w
Anglii, 5. pomieszczenie, 6.
potomek białego i Murzyn-
ki lub odwrotnie, 7. nieroz-
strzygnięta gra, 13. centrum

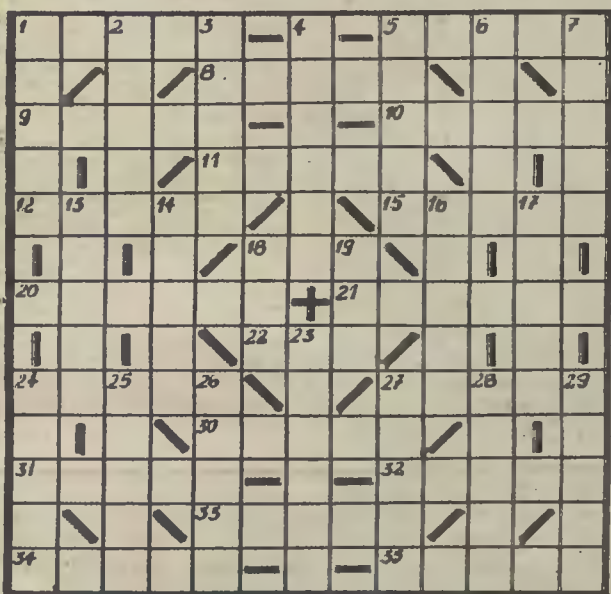
staroż. miast. greckich, 14.
niepokój, złe przecucie, 16.
skała osadowa, materiał bu-
dowlany, 17. sprawiedliwa
na wierchu, 18. warsztat
remontowy statków, 19. jest
i w zodiaku, 23. tam pro-
dukuje naczynia emaliowa-
ne w woj. katowickim, 24.
pierw. chem. o liczbie ato-
mowej 34, 25. z tej staroż.
kolonii greckiej pochodził
Tales, 26. popularnie w
Czechosłowacji o Austriaku,
27. ptak z rodziny krukowa-
tych, 28. śródlądowa droga
wodna, 29. jez. afrykańskie,
głównie w Malawi. (ZYGA)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 35

POZIOMO: skrom, jam-
nik, Sahara, arbuz, Kubisz,
ambona, anioł, dział, seraj,
rebus, rygor, tarok, purga,
pisak, kurhan, letarg, foko-
na, Serbia, pionek, kokos.

PIONOWO: ratusz, angia-
na, skaza, rabbi, mszał,
Chybie, Brenna, duryt, im-
bir, Lysak, stop, Rager,
jurt, amulet, Ochaby,
Ustroń, gorset, pniak, stoik,
klaps.

NAGRODĘ książkową za
prawidłowe rozwiązanie
krzyżówki otrzymują Ma-
gorzata i Ewa Kaluza z
Cieszyna. Nagrodę wysła-
my pocztą.



PAMIĄTKOWY MEDAL

Z okazji 35 rocznicy śmierci wiślańskiego malarza Cze-
sława Kuratyły Zarząd Towarzystwa Miłośników Wisły
podjął decyzję o wydaniu medalu dla uczczenia jego pa-
mięci. Został on wykonany w brązie przez artystę Jana
Hermę. (gg)

Z NASZEGO ARCHIWUM. Rysunek hotelu „Pod Brunat-
nym Jeleniem” z II dekady stulecia. Został wzniesiony wg
projektu wiedeńskiego architekta Kiliana Köhlera przez
cieszyńskiego budowniczego Eugeniusza Fuede. Budynek
powstał wskutek scolenia i przebudowy dwu sąsiednich
obiektów, spośród których narożny pełnił funkcję zaja-
zdu już w XVIII w. Otwarcie nowoczesnego hotelu nastę-
piło 30 czerwca 1912 r. • Reprod. Henryka Tomaszczaka.

Schytek lipca to czas sar-
nich amarów. Widac i
słychać w lesie ugania-
jących się rogatych a-
mantów wrażliwych na sar-
nie powaby, pełnych nieche-
ci do rywali. W taki to
dzień maszerowaliśmy bez-
trosko wąskim dukiem, tra-
wersującym zboczem. Po obu
stronach ścieżki rósł gruby
las z gęstym podrosem. Ples
weszły zapamiętały nurkując
od czasu do czasu w gęstwiny.
Trzymałem go blisko, jak-
że w tym czasie kręcił się
jeszcze po lesie sporo czwo-
ronozębny i skrzydlatej mło-
dzieży. Dla takich maluchów
spotkanie z dość ciętym se-
terem mogło być nie naj-
zdrowsze.

Przechodziliśmy skrajem
niewielkiej polanki. Po prze-
ciętej stronie, nieco schowa-
ny w zieleń, stał koziołek i
bacznie nas obserwował. Fra-
pował go zapewne pies, któ-
ry kolorem i wzrostem mógł
od biedy uchodzić za mikro-
go rywala. Kozioł się poru-
szył, zaszczekał po koźminie,
na co mój towarzyszył łowów
po prostu skamieniał. Stał
jak wryty i, weszcz, próbo-
wał, niezawodnym psim spo-
sobem rozpoznać przeciwnika.
Bezczelny kozioł wrzasnął
parę razy, a musiało to być
coś bardzo paskudnego, bo
mój rudzielec warknął coś w
rodzaju „ech ty!” i ruszył pe-
dem na przeciwnika. Obaj
zniknęli w lesie mając ciszę

GONITWA

oddalającym się trzaskiem
gałęzi.

Usiadłem na pieńku i cier-
pliwie czekałem na powrót
bohatera. Po chwili usłysza-
łem wracającego psa, lecz
zdziwiłem się bardzo, że pę-
dził przodem, a za nim gania
koziołek. Rudzielec wypadł z
krzaków, nie oglądając się
przypadł do mnie. Najeżona
sierść znamionowała wielkie
zderzenie, ale i nie mniej
szy strach. Za nim wypadł
na polanę kozioł, zdyszany,
ale zwycięski. Pochylił głowę
przybraną w ładne parski, a
to świadczyło, że szuka dalej
zwady.

Musieliśmy stanąć w obronie
honoru nemrodów. Podnio-
słem się, poprawilem pas
strzelny, a awanturkowi po-
groziłem łaską. Zrozumiał
argument i przysnął w gęstwiny,
jakby go ktoś zdmuchnął.

Maszerowaliśmy sobie dalej.
Wszystko dookoła kipiało
buźnym życiem, pięknie i
spokojem, tylko mój Sęt był
trochę smutny. Łypał na małe
białkami oczu i wzdychał
ciężko. Cóż, psy także prze-
żywają wloty i upadki.

WŁODZIMIERZ GOLKOWSKI

fojt, był napałtany, jak mi
wypisował metrykę.

Franciek Bulandra wrócił
wieczór do chaty, a szyn-
kownie się mu nogi pętały
— jedną szel po tretuarze, a
drugą mu fót sklejowała
na ceste. A szel akurat mi-
licjant.

— Wyście są chyba pijani!
— odzywo się groźnie wła-
dza.

— Pieknie wóm dziękuję,
żeście mi o tym przypom-
nieli. Bo nie się już zdało,
że móm jedną nogę krótszą.

Franciek do Antka:

— Jak ci się podobają moi
nowe galaty?

— Pieknie, wiewa też ko-
szowały?

— Tego ci ni mogę powie-
dzieć.

— Czemu?

— Bo jak żech ich kupo-
wał, to akurat żodnego nie
było w sklepie.

— Chciolbych dostać wczu-
szu.

— A kaj?

— Nad morzym.

— Weźcie se lepszy w go-
rach. Jeżdżym każdego roku
nad morze i słowo wóm da-
jum, że tam ni ma po co
jechać.

Słarałem się dowiedzieć, kto tak ceni moje zda-
nie w sprawach wsi. To był por. książę Stefan
Czetwertyński. W kilkanaście dni później, już
w krakowskich koszarach „dwudziestki”, książę
pan, oraz kilkudziesięciu innych oficerów — „rolni-
ków”, zostało zwolnionych z obozu ze względu na pil-
ne prace polowe...

Sytuacja się klasowała. Rosjanie zostali za Bu-
giem, a Francuzi za swoją linią Maginota. Rozesz-
ła się pogłoska, że stopniowo wszyscy będziemy zwal-
niani. Czekaliśmy cierpliwie, ale nadal trwały hała-
sliwe dyskusje. Zaczęły się tworzyć duże zespoły osób
o zbliżonych poglądach i małe grupki o charakterze
koleżeńskim. Znalazłem dwóch cieszyńskich. Wła-
dka Sikorę i Jerzego Krzywonia. Dogadaliśmy się szyb-
ko. Do spółki przyjeżdżaliśmy, inż. Michała Gawęckiego
rodem z Kielecczyny, który ostatnio pracował
Karwinie. Wśród wywoływanych do bramy usłysza-
łem pewnego razu nazwisko Leona Kruczkowskiego.
Czytałem „Kordiana i chama”, znalazłem też podpisa-
ny tym nazwiskiem artykuły w prasie. Czyżby?...

Przyjrzałem mu się dobrze, a wieczorem odszuka-
łem i zapytałem, czy to on jest autorem „Kordiana
i chama”. Zamiast odpowiedzi padło pytanie: „A skąd
panu to przyszło na myśl?”. Opowiedziałem, gdzie i
kiedy czytałem jego książkę i artykuły powiedziałem
też, gdzie pracowałem. Wtedy usłyszałem: „Tak, to

OD CIESZYNA DO CIESZYNA

JERZY BEREK

ja jestem autorem „Kordiana i chama”, ale — proszę
tego nie rozgłaszać”. Znacznie później dowiedziałem
się, że Kruczkowski był autorem antyhitlerowskiej
sztuki, która w rękopisie znalazła się w którymś tea-
trze warszawskim. Jej autor, jako piaty, został przy-
jęty do naszej grupy.

Dwa tygodnie niewoli spędzone w Krakowie były
przedziwne. Do koszar mógł wchodzić pod pretek-
stem odwiedzin każdy. W dzień pilnowali bramy polscy
podoficerowie, w nocy żołnierze niemieccy. Zna-
my prawnik polityk, germanofil Władysław Stud-
nicki przeprowadzał na terenie koszar rozmowy z
Niemcami, w których uczestniczyli niektórzy polscy
oficerowie. To starania Studnickiego spowodowały
zwolnienie „rolników” i obietnicę wypuszczenia wszy-
stkich. Była nawet pogłoska, powtarzana nieomal na
ucho, że powstanie polski rząd ze Studnickim na cze-
le.

W pierwszych dniach października nagle wszystko
się zmieniło. Bez zapowiedzi i przygotowań zostali-
śmy załadowani do wagonów (tym razem osobowych)
i przez Wrocław oraz Frankfurt n/Odrą zawiezieni
do Stargardu Szczecińskiego. Zakwaterowano nas pod
namiotami. Warunki panowały jak najgorsze. Mimo
bardziej, że się ochłodziło i spadły deszcze. Wszys-
tko nastroje nie były złe. Zdecydowana wię-
kszość liczyła na szybki koniec wojny. Optymi-
ści mówili, że się zakończy do Świąt Bożego Narodzenia,
pesymiści uważali, że przyniesie koniec dopiero wios-
na.

Nasze nastroje nie były w smak niemieckiej ko-
mendzie. Zarządzono zbiórke, na którą przybył sam
komendant i wygłosił krótkie, ale gromkie przemó-
wienie zakończone zdaniem wypowiedzianym po pol-
sku: „Niemcy na zachodzie oddadzą kawałek ziemi
nie”. Wróciliśmy do namiotów rozbawieni, powtarza-
jąc to dziwaczne zdanie, z którego wyciągnęli
wniosek, że pewnie już niedługo „zachód” ruszy. By-
ła inna przyczyna mogła pobudzić pana generała
von Putkamera do wygłoszenia takiego przemówie-
nia?

Innego zdania był Kruczkowski. „Na zachodzie nie
będzie żadnej ofensywy — powiedział. — Wojna po-
trwa jeszcze kilka lat, a jej losy decydują się na
wschodzie”. Widząc nasze zdziwienie dodał: „No,
wam coś opowiem...”

Opowieść trwała kilka godzin, ale postaram się
maksymalnie streścić. Wydawnictwo „Gebethner
Wolf”, zdopingowane sukcesem książki Jana Wiktora
„Wierzy nad Sekwaną”, postanowiło wysłać Le-
ona Kruczkowskiego do środowisk polonijnych cele-
nie zbierania materiałów i napisania powieści, która sta-
nie się prawdziwym bestsellerem. Kruczkowski poświę-
cił na zbieranie materiałów 10 miesięcy. Wśród ro-
mówców znaleźli się m. in. przywódca francuskiej
socjalistów, premier Leon Blum oraz Emil Vandervelde
— jeden z czołowych działaczy i teoretyków belgijskiej
Miedzynarodówki, przywódca socjalistów belgijskich
Udokumentowali — mówi — to, co było widoczne na-
wet z Krakowa, mianowicie, że Hitler jest narzeczonym
w ręku światowego imperializmu, pieczętującym się
kowanym do rozbicia Związku Radzieckiego i likwi-
dacji komunizmu. Anglia i Francja nie nieprze-
wale, chociaż wiedzieli, że Niemcy, szczególnie w la-
chwili dojścia do władzy Hitlera, szły się na rozbicie
tomnie do wojny. Linia Maginota, zbudowana w ro-
drogowskazu informującego, że nie tędy droga. Ta-
kie też znaczenie miała rozbudowa floty angielskiej
i francuskiej — na wypadek gdyby Niemcy chcieli
sięgać po kolonie. Wszystkie poczynania Hitlera były
nie tylko tolerowane, ale często i wspomagane. Co-
nie ułatwienia realizacji jego planów państwa zach-
dnie nie wahały się łamać umów i oddawać na mi-
żarcie swoich nawierniejszych sojuszników. Jak mi-
ło to miejsce w Monachium. Polskę też zdradzili, bo
dotrzymując zobowiązań. Teraz nie nie zrobia,
chcą, aby Hitler mógł spokojnie przygotować się do
wojny na wschodzie.

Opowieść Kruczkowskiego zrobiła na nas ogromne
wrażenie, ale wojna na wschodzie, czyli tzw. rze-
nia Leona nie mieściła nam się w głowach.

Płynęły tygodnie. Obóz został przeniesiony do ko-
szar w Arnswalde (Choszczna). Tu był „lüksus”. Zamiast
namiotów nowe koszarowe budynki, zamieszka-
barlogu na gołej ziemi — łózka. Wprawdzie piętrowe,
ale z czystą pościelą. Zaczęły napływać listy, na-
paczki, a w listach coraz tragiczniejsze informacje.
Ten zginął na wojnie, tamten rozstrzelany, aresztowa-
wania, wysłanie do obozów...

NA POLACH WRE PRACA

Dzięki poprawie pogody znacznie wzrosło tempo prac polowych. Na ukończeniu są wykopki ziemniaków i siewy niektórych odmian zbóż ozimych, trwa zbiór buraków pastewnych i cukrowych, kukurydzy i warzyw.

W gm. Dębówce zebrano już ziemniaki. Plon jest średni, w granicach 180 q/ha, ale znacznie wyższy niż przed rokiem, kiedy wynosił zaledwie 140 q. Zbożami ozimymi trzeba obsiać prawie 320 ha, z tego ponad 280 ha pszenicą. Zakończono siew jęczmienia i żyta, sprząta się z pól buraki pastewne, kukurydze i warzywa gruntowe. Rozpoczęto także zbiór buraków cukrowych. Odczuwa się braki nawozów fosforowych, które są częściowo zastępowane przez „polifoskę”. Pod dostatkiem jest ziarna siewnego, 80 t. ziemniaków na planowe odnowienie rozprowadzi SKR.

W miejscie i gminie Skoczów ukończono już wykopki ziemniaków. Na polach, gdzie prowadzono regularnie opryski, wydajność sięgała nawet 250 q/ha. Rozpoczęto zbiór buraków cukrowych i pastewnych, kończy się także zbiór warzyw. Zbożami ozimymi obsiano 350 ha. Nie brakuje ziarna siewnego i nawozów, które ostatnio nadeszły do magazynów GS. Na planowe odnowienie zamówiono 80 t. ziemniaków (cz)

NOWY ROK AKADEMICKI

W Filii Uniwersytetu Śląskiego odbędzie się dziś XVI inauguracja roku akademickiego. W obecności rektora UŚ prof. dr. Sędzimir Klimaszewskiego, prorektora doc. dr. Wojciecha Kojasa i senatu UŚ uroczyste ślubowanie złożą studenci pierwszego roku na kierunkach: wychowania przedszkolnego i początkowego, pedagogiki pracy kult.-oświatowej, muzycznego i plastycznego. Wykład inauguracyjny pt. „W kręgu secesji” wygłosi prof. Józef Świder. (o)

NR 40 (1304) • ROK XXIX • 3 -- 9 X 1986 R. • CENA 8 ZŁ.

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 30.475 EGZ. • NR INDEKSU 35929

BLIŻEJ POTRZEB MIESZKAŃCÓW I PRZYJEZDNYCH

Dnia 25 ub. m. odbyła się sesja MRN w Wiśle. Obrady prowadził Karol Brońka. Głównym tematem posiedzenia była ocena działalności handlu, gastronomii oraz usług. Jak wynika z informacji przygotowanej przez UM, działalność handlową prowadzą w miejscie 82 placówki państwowe i spółdzielcze oraz 24 sklepy prywatne. Uprawa też sprzedaż 15 kiosków „Ruchu”.

Przewidywany jest dalszy rozwój bazy handlu. Do 1990 r. zostanie przeprowadzony remont hali targowej z przeznaczeniem na sklep

spożywczy, adaptacja pomieszczeń budynku „Niespodzianka” na sklep spożywczy oraz rozbudowa pawilonu handlowego w Ja-

worniku i sklepu nr 4 w Malince.

Sektor usług społecznych dysponuje 41 zakładami i punktami gastronomicznymi o 2511 miejscach stałych i 562 sezonowych. Do dyspozycji klientów stoi 15 kawiarni, 8 barów uniwersalnych, 6 restauracji i barów kawowych, 2 bary rozryw-

(CIAŁ DALSZY NA STR. 2)

INAUGURACJA

Dnia 24 IX odbyła się w Strumieniu inauguracja roku kształcenia ideologicznego z udziałem członków KMG PZPR i sekretarzy POP. Wyroczniającym się w poprzednim roku lektorom wręczono upominki książkowe.

Następnego dnia podobna uroczystość odbyła się w Istebnej. Inauguracyjny referat przedstawił Józef Kuchta. Również 25 IX rozpoczął się rok kształcenia politycznego w Brennej. Z wykładem wystąpił z-ca kierownika Sektora Informacji i Analiz KW PZPR Roman Witkowski. (jn)

SZKOŁA IM. Z. KOSSAK

Delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa im. Zofii Kossak z Cieszyna wzięła udział w uroczystości nadania przez Ministra Oświaty i Wychowania Szkole Podstawowej nr 10 w Legnicy imienia Zofii Kossak-Szałkowskiej.

Legniczanie wyprzedzili Cieszyńskich, od dawna zamierzających doprowadzić do nadania imienia wielkiej pisarki jednej ze szkół naszego regionu.

Koło Towarzystwa im. Z. Kossak w Legnicy, jako pierwsze w kraju, włączyło się do obchodów 18. rocznicy zgonu autorki „Krzyżowców”. (x)

ZADANIA OŚWIATY

Zadania placówek oświatowo-wychowawczych w realizacji programu partii i uchwały X Zjazdu PZPR były głównym tematem narady dyrektorów szkół i placówek wychowawczych, która odbyła się 25 IX w Cieszynie, kierownik MOPIW Andrzej Szalbot przekazał aktualną informację polityczną.

Uczestnicy stwierdzili postęp w stwarzaniu przez władze miejskie właściwych warunków nauczania i ich pomoc w wyposażeniu placówek oświatowo-wychowawczych.

Naradzie przewodniczył kierownik Wydziału Oświaty i Wychowania UM Józef Kalaża. (K-r)

NAJLEPSI JEŹDZCY W OCHABACH

Przez 3 dni byliśmy świadkami wspaniałych pokazów jazdy kannej, w których uczestniczyła cała czalówka krajowa wraz z mistrzem olimpijskim z Moskwy Janem Kowalczykiem. Pogoda dopisała, także w Ochabach obecny był komplet miłośników tej dyscypliny sportu. Emocji było sporo, głównie za sprawą świetnych zawodników i koni z CWKS „Le-

(CIAŁ DALSZY NA STR. 1

OBRADOWAŁA EGZEKUTYWA KM PZPR

W dniu 29 IX obradowała Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie. Głównym tematem była ocena działalności partii w środowisku spółdzielczym.

W miejscie prowadzi działalność 10 spółdzielni, które zatrudniają łącznie 2,6 tys. osób. Członkowie partii stanowią wśród nich 9,2 proc., podczas gdy w przedsiębiorstwach państwowych wskaźnik ten wynosi 13,9 proc. Niskie uprzejmienie w spółdzielczości tłumaczy się m.in. dużą fluktuacją kadry oraz przewagą kobiet w zatrudnieniu, nie wyjaśnia to jednak, dlaczego w RSP „Olsza” stonien upartwinienia wynosi 14,4 a w Spółdzielni Pracy Tancetów 11 proc., podczas gdy w Gminnej Spółdzielni nosi PZPR-owskie aktywacje tylko 5 a w Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńska” —

(CIAŁ DALSZY NA STR. 2)

„SŁODKA” KAMPANIA

W środę, 24 IX, Cukrownia i Rafineria „Chybia” rozpoczęła 103 „słodką” kampanię. Potrwa ona 88 dni. Zakład przerobi ponad 120 tys. t. buraków, które dotrą do Chybia z woj. opolskiego, katowickiego, bielskiego i częstochowskiego.

Wstępne badania buraków wykazały wyższą w stosunku do ub. r. o 1 proc. zawartość cukru. Na rynek trafi z Chybia 16 tys. t. cukru w postaci krystalu, pudru i kostki.

Na okres kampanii zatrudniono 200 robotników sezonowych, potrzeby natomiast sięgają 250 osób. Kierownictwo zakładu zmuszone jest do wydłużania pracy załogi. (cz)



Fot.: Henryka Tomaszczyk

M. LANDOWSKI I SEKRETARZEM

Z udziałem kierownika ROPP w Cieszynie Tadeusza Kisiali obradował 26 IX KG PZPR w Dębówce. Omawiano sprawy organizacyjne w związku z wcześniejszą rezygnacją Piotra Głuchowskiego z funkcji i sekretarza KG i objęciem przez niego stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej w Cieszynie-Pastwiskach kierownictwo gminnej Instancji partyjnej

powierzono, w tajnym głosowaniu Marianowi Landowskiemu.

Nowy I sekretarz KG ma 38 lat, jest absolwentem Uniwersytetu Śląskiego, gdzie ukończył prawo administracyjne. Ostatnio pełnił funkcję kierownika Miejskiego Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej w Skoczowie. Członkiem PZPR jest od 13 lat. (cz)

ŁAŃCUCH

A jednak stanęli! Młodzież, średniacy i ludzie w podeszłym już wieku. Dziennikarze wyluskali z kłębiącego się tłumu słowa zrodzone z nadziei, wiary, niekiedy ze zwykłego ludzkiego współczucia, a czasem z rodzicielskiej obawy. że nalg może dopaść i własne dzieci. Kogoś znów zwracanie ekscytowała świadomość, że oto podając dłoń sąsiadowi, ściska podobnie jak on myślącego i czującego człowieka na drugim krańcu Polski. Był to przecież łańcuch dobrze rozumiejących się ludzi. Łańcuch czystych serc. (o)

BUDUJĄ WODOCIĄGI

W Ustroniu nie słabnie tempo czynów społecznych na rzecz środowiska. Mieszkańcy pracują głównie przy budowie wodociągów, gazociągów i sieci kanalizacyjnej.

Jak informuje sekretarz UM mgr Konrad Oweżarek, w br. wykonano sieć wodociagową przy ul. Stawowej, 40 mb. wodociagu w Hermanicach oraz 12,8 km sieci głównej i 7,5 km podłączeniowej w Nierodzimiu. To ostatnie zadanie wartości ponad 48 mln zł. realizowane przez Spółkę Wodociagową w Nierodzimiu, zostanie zakończone w grudniu br. Wode otrzyma 350 gospodarstw.

Trwają też prace przy budowie sieci kanalizacyjnej w Zawodzie (os. Leśników) i przy ul. Myśliwskiej. Przy tej ostatniej społeczny komitet oddał 192 mb. kanalizacji wartości 826 tys. zł.

Społecznym sumptem zakończono również rozbudowę Amfiteatru, prace oświetleniowe bulwaru nad Wisłą i przy budowie boiska szkolnego w Hermanicach. W tej ostatniej miejscowości realizuje się plac zabaw dla dzieci, natomiast w Ustroniu-Gojach, po wybudowaniu hydroforni, wodociagu. Społeczny komitet przystępuje też do realizacji sieci wodociagowej w Górnym Lipowcu, a przy ul. Sportowej kortów tenisowych. (kot)

„CZANTORIA” PRZODUJE

W ub. sobotę w rest. hotelu „Pod Jeleniem” w Cieszynie odbyło się spotkanie pracowników PT „Czantoria” w Ustroniu z okazji Międzynarodowego Dnia Turystyki. Obecni byli m. in.: dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki UW w Bielsku-Białej mgr Wiktor Kalat i I sekretarz KM PZPR w Ustroniu Bronisław Brandy.

Dyrektor PT „Czantoria” mgr Adam Buchta omówił wyniki gospodarcze przedsiębiorstwa. W ub. sezonie letnim zostały poprawione warunki recepcyjne hoteli i

(CIAŁ DALSZY NA STR. 2)

ZMIANY KADROWE

Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie zaakceptowała podczas ostatniego posiedzenia kilka wniosków kadrowych.

Dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia została Maria Foltyn, absolwentka Akademii Muzycznej, z 25-letnim stażem pracy zawodowej, dotąd nauczycielka PSM, bezpartyjna. Poprzedni dyrektor, Ryszard Kozielec, zrezygnował z dalszego pełnienia tej funkcji.

W związku z zmianą struktury organizacyjnej Zakładów Elektromaszynowych „Celma” zastępcą dyrektora ds. produkcji został dotychczasowy z-ca dyrektora ds. maszyn elektrycznych mgr inż. Stanisław Strąko, bezpartyjny. Stanowisko zastępcy dyrektora ds. technicznych powierzono dotychczasowemu z-cy dyrektora ds. elektronarzędzi mgr. Inż.

Michałowi Kidonowi, członkowi PZPR.

Dyrektorem Filii Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej została Wiesława Orszulik Łyżbicka, z zawodu nauczycielka ze specjalizacją pedagogiki pracy kulturalno-oświatowej i bibliotekarstwa, dotychczas bibliotekarka Filii, bezpartyjna. Pełniący uprzednio funkcję dyrektora tej placówki dr Bolesław Orszulik przeszedł na emeryturę.



Zacięta była rywalizacja aż do ostatniego konkursu. • Fot.: Paweł Czupryna

TOWARZYSTWO IM. M. KONOPNICKIEJ POWSTAŁO W CIESZYNIE

Idea założenia towarzystwa powstała przed kilku miesiącami w Klubie Propozycji, w czasie spotkania z prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa im. Marii Konopnickiej, Stanisławem Szwalbe. Grupa ówczesnych entuzjastów, na czele z dr. Tadeuszem Kanią, pracownikiem naukowym Filii UŚL w Cieszynie, i Stanisławem Modresem z małżonką zorganizowała ostatnio zebranie, na którym oficjalnie powołano do życia nową organizację. Cieszy, że gros obradujących stanowiła młodzież uniwersytecka oraz polonści z różnych szkół.

Przypomniano kult poetki na Śląsku Cieszyńskim podkreślając, że przed wojną kilka tutejszych szkół nosiło jej imię. Postanowiono ogło-

sić konkurs poetycki dla dzieci szkół podstawowych, poszerzyć biblioteczkę, która liczy już 100 pozycji, organizować spotkania środowiskowe i podejmować m. in. inicjatywy popularyzujące aperturę „Roty”.

Wybrano zarząd, do którego weszli m. in.: Violetta Kopper-Przybył, dr Tadeusz Kania i mgr Jan Konieczny.

Udany był program artystyczny w wykonaniu Agnieszki Ptak z PSM w Cieszynie.

Najbliższe spotkanie Towarzystwa odbędzie się w rocznicę śmierci poetki, dnia 8 bm. o godz. 16, w Filii UŚL. Organizatorzy zapraszają głównie młodzież szkolną i jej wychowawców. (x)

„CZANTORIA”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

domów wycieczkowych. Dalej szedł poprawie uległo zaopatrzenie gastronomii, głównie dzięki uruchomieniu przyzakładowego tuczu. Otwarte zostały punkty gastronomiczne na camping „Jonidło” w Wiśle i ogródek w Ustroniu. Dobrze pracowały wszystkie sezonowe obiekty, m. in. pole namiotowe „Jasowiec” i basen kąpielowy w Ustroniu, a także stałe zakłady, jak „GHI „Centrum” w Wiśle czy kombinat hotelowo-gastronomiczny „Pod Jeleniem” w Cieszynie.

W ciągu 8 tegorocznych miesięcy wykonano plan finansowy w cenach zbytu w 86 proc., co rokuje nadziejnie na przekroczenie ubiegłorocznego planu o 18 proc.

Jednocześnie zostało obniżone o 15 proc. zatrudnienie.

Wyniki te plasują „Czantorię” zdecydowanie na czele wszystkich pozostałych tego typu przedsiębiorstw. Właszcza pod względem wydajności pracy, która dwukrotnie wyprzedza przyrost średnich plac, „Czantoria” nie ma sobie równych.

W trakcie spotkania wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznaczenia i nagrody pieniężne. Brązowym Krzyżem Zasługi został odznaczony Stanisław Kowalik, brązową odznaką Zasłużonego dla Rozwoju Turystyki — Rudolf Michalik, a nagrodami pieniężnymi za długoletnią i wzorową pracę — 12 pracowników oraz Ekspozytura nr II w Wiśle.

Z programem artystycznym wystąpili członkowie kabaretu „Andrus” na czele z jego kierownikiem Konradem Doktorem. (o)

Wszystkim, którzy w ciężkich dla nas chwilach okazali nam serce i pomoc, krewnym, znajomym, sąsiadom oraz koleżankom i kolegom z CFFiL „Polifarb” w Cieszynie w związku z nagłą śmiercią kochanej córki, Siostry, Cioci

śp. Ireny IRECKIEJ

składamy serdeczne podziękowania.

RODZINA

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszej drogiej i kochanej Matki, Zony, Babci i Prababci

śp. Marii IRECKIEJ

składa

RODZINA

Za udział w uroczystościach pogrzebowych oraz złożone wieńce i kwiaty

śp. Jana PASZKA

serdeczne podziękowania delegacjom i zakładom pracy, bliskim i znajomym, sąsiadom oraz ks. proboszczowi Alojzemu Zubrowi

składają
ZONA, CIOCI, SIÓSTRY
I ZIĘCIOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 września 1986 r. zmarł w wieku 62 lat

Towarzysz

Mieczysław PIETRASZEK

dyrektor Urzędu Celnego w Cieszynie, były działacz ZMP, działacz PZPR, były długoletni radny GRN i członek KG PZPR w Zebrzydowicach.

Był odznaczony m. in. Krzyżem Oficerskim OOP, Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalami: 30-lecia PL i 40-lecia PL, odznakami: „Za Zasługi dla Celnictwa PRL”, „Złota „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego, „Za Zasługi dla Województwa Bielskiego oraz licznymi odznaczeniami resortowymi.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI

Synowi oraz najbliższej Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

POP PZPR, RADA PRACOWNICZA, DYREKCJA URZĘDU CELNEGO W CIESZYNIE



Moment wręczenia dyplomów dla zwycięskich drużyn. •
Fot.: Henryka Tomaszczyk

PIĄTA ESKAPADA

Ostatnio zuchy i harcerze cieszyńskiego Hufca ZHP wyruszyli na trosy rajdu „Piątej Eskapady Cieszyńskich Harcerzy”. Trasy przebiegały uroczymi i malowniczymi szlakami Beskidu Śląskiego ze startami w Wiśle i Dziećmierowie. W rajdzie wzięło udział 17 drużyn z udziałem 217 zuchów, harcerzy i instruktorów. Przybyli również zaprzyjaźnione drużyny z Warszawy, Łodzi, Kutna i Gdyni.

W czasie rajdu uczestnicy zdobywali sprawność „obserwatora”, „lazika” i „terenoznawcy”. Zakończono go uroczystym apelem.

I miejsce zajęła 15 CDH „OLZA” (ZSRT), II — 18 Warszawska Drużyna Harcerska „MFWA”, III — 77 CDH „Bajkowy Wóz” (Dom Harcerza) i IV miejsce — 28 CDH „Biały Orzeł” (SP-2). Wręczono pamiątkowe dyplomy.

Barbara Hanot, Dorota Gawlas oraz Zbigniew Krzywicki złożyli zobowiązanie instruktorów i otrzymali stopień przewodnika.

Komendantem Rajdu „PECH” była Bożena Walek. (js)

DOŻYŃKOWE WIEŃCE

Ostatnio ogłoszono wyniki wojewódzkiego konkursu wieńców dożynkowych. W kat. wieńców płaskich II miejsce uzyskała członkini KGW Bażanowice a III KGW Drogony. Ponadto wyróżniono wieńce wykonane przez gospodynie z Bażanowice, Cieszyńska-Pastwisk i z Iskryczyna. (cz)

ZEBRANIE EKOLOGÓW

Kolo Polskiego Klubu Ekologicznego w Cieszynie zaprasza na swe pierwsze walne zebranie, na którym wybrany zostanie zarząd Koła.

Początek o godz. 17 w Domu Narodowym (sala nr 17). (x)

EGZEKUTYWA KM PZPR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

6 proc. ogółu zatrudnionych.

W okresie mijającej kadencji spółdzielnie przyjęły 14 kandydatów, ale skreślono 97 osób, czyli siedmiokrotnie więcej. Pewnej stabilizacji uległa sytuacja dopiero w br., przyjęto bowiem 7 kandydatów, a skreślono odnotowano 8. Nikogo nie przyjęło w okresie całej kadencji POP w „Jedności”. Spółdzielni Transportu Wiejskiego oraz w RSP „Olza”. W Wielobranżowej Spółdzielni Pracy pozyskano wprawdzie 1 kandydata, ale skreślono aż 17 osób.

W dyskusji sporo miejsca poświęcono m.in. umacnianiu organizacji związkowych. POP mają w tym zakresie wiele do zrobienia, jako że stopień uzwiązkowienia jest wśród członków partii niższy niż wśród bezpartyjnych.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

kowe, smażalnie, piwiarnie itp. Istnieje również 19 prywatnych zakładów gastronomicznych. W woj. bielskim na 1 miejsce konsumpcyjne przypada 49 mieszkańców, natomiast w Wiśle niecałe 5.

Program rozwoju gastronomii przewiduje budowę punktu małej gastronomii w parku Kopezyńskiego, uruchomienie letniego ogródka wokół budynków Karczmy Beskidzkiej i Zdrojowego, adaptację dolnego tarasu przy barze rozrywkowym „Jarzębata” na prowadzenie letniej działalności handlowej oraz uruchomienie kilku prywatnych jadłodziń i minibarów. Będą czynione starania o wydzielenie terenu pod budowę baru młodzieżowego, nastąpi też rozwój tzw. małej gastronomii przy obiektach sportowo-rekreacyjnych.

W ciągu ostatnich 5 lat ilość zakładów rzemieślniczych wzrosła ze 156 do 170. Rozwinęło się blacharstwo budowlane, mechanika pojazdowa, wulkanizatorstwo, betoniarstwo, szklarstwo, stolarstwo, ciesielstwo, instalatorstwo elektryczne i wod.-kan.

Nadal brakuje placówek usługowych, m. in. betoniarstwa, naprawy sprzętu RTV, ciesielstwa, instalatorstwa elektrycznego, blacharstwa, naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, kowalstwa, szewstwa i mechaniki pojazdowej.

Aby polepszyć sytuację u-

ruchomiono 3-letnią szkołę dla potrzeb rzemiosła. Spośród 60 uczniów najwięcej zdobywa zawód stolarza i malarza. Brakuje natomiast kandydatów do szewstwa, ciesielstwa czy dekarstwa.

Po macoszemu traktuje sektor usługowy jednostki gospodarki społecznej i spółdzielczej. W ciągu ostatniego 5-lecia uruchomiono w Wiśle tylko 2 zakłady: kuśnierski i stolarski. Wyjątek stanowi SKR, która posiada w Centrum, Marlinie i w Głębach punkty usług mechanicznych. Brygady tych placówek świadczą usługi w zakresie prac polowych, rekultywacji hal górskich, naprawy instalacji elektrycznych oraz diagnostyki pojazdów samochodowych.

Przyjęty przez radnych program rozwoju usług na lata 1986-1990 zakłada wzrost o 20 zakładów rzemieślniczych. Powinny być uruchomione takie branże, jak: slusarstwo, kowalstwo, zdunstwo, instalatorstwo wod.-kan. i c.o., tapicerstwo, betoniarstwo, mechanika pojazdowa, naprawa sprzętu gospodarstwa domowego. Większość warsztatów powstanie w Centrum. W 1987 r. uruchomiony zostanie w przeniesionym schronisku z Baraniej Góry punkt informacji turystycznej.

Wybrano także 20 ławników Sądu Rejonowego, 5 Sądu Pracy i 8 członków kolegium ds. wykroczeń. (kar)

jak dalece jest to słuszne, dowodzi przegląd kadr kierowniczych, w wyniku którego nie odwołano ze stanowiska ani jednej osoby awansowanej z rekomendacji POP.

Również na przykładzie Cieszyńska daje się obserwować poszerzenie społecznej bazy rządzenia, jako że co piąty człowiek na kierowniczym stanowisku jest bezpartyjny. Obsadę kluczowych stanowisk konsultuje się w Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych. (m)

GIEŁDA

Wczoraj rozpoczęła się w Hotelu „Pod Brunatnym Jeleniem” Beskidzka Giełda Turystyczna. Jej organizatorem jest PT „Czantoria” w Ustroniu. Giełda potrwa do soboty. (r)

ROZSIEWAŁA DOBROĆ

W dniu 13 sierpnia przestało bić strudzone serce Mieczysława OLEARCZYKA.

W kilka dni później, 18.VIII., Jej doświadczone szczyty spoczęły na emencie w Warszawie-Konstancinie. Wśród żegnających zmarłą nie zabrakło również cieszyńskich, przedstawicieli miejscowego środowiska nauczycielskiego. W konduktie pogrzebowym kroczyli m. in. Irena Berek, Józef Powada i Karol Węglaś.

M. Olearczyk, z domu Kluk, urodził się 31 marca 1908 r. w Jarosławiu. Jej ojciec był urzędnikiem sądowym. Szkole powszechną ukończyła w Lesku, zaś klasę VIII w szkole wzdziałowej we Lwowie, dokąd przeniosła się rodzina Kluków w r. 1921. W latach 1922-1927 była słuchaczką Państw. Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego we Lwowie. Po złożeniu egzaminu dojrzałości uczyla do 30.VI.1932 r. w Wierzbowej Szkole dla Dorosłych ZNP we Lwowie. Pod koniec 1928 r. podjęła jednocześnie pracę pedagogiczną w Szkole Powszechnej im. św. Anny we Lwowie. Studiowała także w Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego. W 1930 r. zdała egzamin kwalifikacyjny na nauczyciela szkół powszechnych a w rok

później podobny egzamin na nauczyciela muzyki i śpiewu w szkołach średnich.

Dnia 26.XII.1932 r. wyszła za mąż za łwowskiego nauczyciela Władysława Olearczyka, któremu urodziła dwu synów: Jerzego (1934) i Jacka (1940).

Cała wojnę i okupację przeżyła we Lwowie. Do czerwca 1941 r. uczyla w tamtejszej szkole Powszechnej nr 52, a od września 1941 do czerwca 1944 r. brała udział w tajnym nauczaniu. Jesienią 1944 r. wyjechała do Leska a stamtąd, 15.VIII.1945 r., do Cieszyńska, gdzie podjęła, podobnie jak mąż, pracę nauczycielską. Uczyla najpierw w Szkole Podstawowej nr 2, następnie była przez 10 lat z-cą dyrektora Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika. W r. 1961 została kierownikiem Szkoły Podstawowej nr 3 im. M. Rucznika, którym była do przejścia w 1972 r. na emeryturę.

M. Olearczyk była nie tylko świetną nauczycielką i wychowawcą kadr pedagogicznych, ale również ofiarną działaczką społeczną. Już w r. 1928 wstąpiła do Związku Nauczycielstwa Polskiego. W r. 1947 została przyjęta do PPS. Członkami były wprowadzającymi były Michałina Reger i Zofia Weber.



W późniejszych latach pełniła wiele społecznych funkcji, m.in. prezesa Ogniska ZNP nr 2, wiceprzewodniczącą Zarządu Pow. TRZZ, członką MK FJN, była też kuratorem sądowym. Najwięcej pracy i siły poświęcała jednak Lidze Kobiet. Przez wiele kadencji pełniła funkcje przewodniczącej Zarządu Powiatowego LK.

Schylek życia nie był dla M. Olearczyk łatwy. Bolesnie przeżyła śmierć męża, prawdziwym ciosem był dla Niej tragiczny zgon syna Jerzego. Zmarła echowała się

wieloma przymiotami osobistymi. Mieszkała obecnie w Warszawie Stefania Taska tak pisała na wieści o śmierci M. Olearczyk do najbliższych przyjaciółki Zmarłej, Heleny Pasek: „Ceniłam ją zawsze nie tylko za błyskotliwą inteligencję, wysokie poczucie humoru, ale przede wszystkim za żywotność, nieomal macierzyński stosunek do swoich nauczycielek i za umiejętność wczucia się w postawę innych ludzi, łagodzenie spórów, rozładowywanie konfliktów. Głęboko bolałam nad Jej ciężkimi przeżyciami, które te promienna osobowość zawładnęła i pogrążyła w nieścisłość. Miała wielu przyjaciół z powodu szczerego i wesołego usposobienia, a mało zawistnych z powodu zupełnego braku pychy i zazdrości. Zazębiona, upokorzona, samotna w swym bólu i rozpaczy — choć otoczona życzliwymi ludźmi — na pewno mogłaby wydać ciekawy Zarys: „Wyzwolenie z czasu — Kocham Cię, wieczności”.

Niech to cudowne zespolenie się z Przyrodą, które zakończyło jej życie, będzie dla Niej błogosławieństwem. (...) Szanuję i zawsze dobrze będę pamiętał o Tej, która rozsiewała wokół siebie dobroć, życzliwość, pogodę ducha, a w najcięższych chwilach swojego życia umiała wystrząść z siebie ciemny krag spokoju i godności.

Za 4 lata, w r. 1990, Brenna będzie obchodzić swoje 500-lecie. Ludzkie osady powstały tu z całą pewnością wcześniej, ale pierwsza wzmianka o nich spisana została w r. 1490. W następnym wieku osiedlili się we wsi Walasi, którzy założyli szlasy najpierw na Cisowym, a następnie kolejne na in. zboczach górskich. Czynną była także w tym czasie huta szkła. W 1690 r. huta została zlikwidowana, a mieszkańcy musieli szukać innych źródeł utrzymania. W dolinach potoków było to rolnictwo, na grzbiętach i stokach górskich szatańskie, w dolinie Jajnego, tkactwo, zaś w okolicach z przewagą drzewostanu bukowego wypalanie węgla drzewnego. Rozwinęło się także pszczelarstwo.

Współcześnie kłóć się w gminie u stóp Błatniej o pierwszeństwo — jeżeli wyłączyć kamieniołomy, które eksploatują piaskowiec godulski — rolnictwo i turystyka.

Uprawa roli nie należy tu do łatwych, jakie ze przytaczająca większość gleb mieści się w V i VI klasie bonitacyjnej. W taką ziemię trzeba mnóstwo wkładać, a rezultaty i tak są stosunkowo kiepskie. Jeżeli zważy, że lasy zajmują 6 tys. ha, zaś użytki rolne niepełna 2,7 tys., trudno się dziwić, że z tego, co urosło, żyje zaledwie ok. 900 osób, podczas gdy z innych źródeł, pracując na miejscu, utrzymuje się tysiączka. Poza gminą zarabia na chleb 2,6 tys. mieszkańców. Gospodarstwo jest tu ponad 1 tys., ale w większości to właściwie działki: średnia obszar wynosi 2,3 ha. Także RSP „Bucze” nie jest potentatem, dysponuje bowiem raptem 300 hektarami.

Mimo trudnych warunków brennejscy rolnicy uzyskują wcale niezłe wyniki. W minionym roku sprzedaż produktów uplasowała ich na

STARE I NOWE POD BŁATNIĄ

11. miejscu w województwie. To, czego poskapiła przyroda, nadrobiła się pracowitością i zapobiegliwością. W br. zboża dały ponad 20 q, plony ziemniaków szacuje się wstępnie na 140 a buraków pastewnych na 350 q. Po tegorocznych zniwach służba rolna doszła do przekonania, że warto szerzej spopularyzować nieśnanki, zbożowe, które przyniosły średni plon w wys. 35 q/ha, a u kilku rolników wydajność przekroczyła 60 q.

Gmina obrała kierunek hodowlany. Nawija się w ten sposób do wielowiekowych tradycji, wykorzystując naturalne warunki glebowo-klimatyczne. Najbardziej dynamicznie rozwijającym się dziedziną produkcji zwierzęcej jest owczarstwo. Na łąkach i pastwiskach wypasa się już ponad 6,3 tys. owiec, których pogłowie zwiększyło się w porównaniu z ub. r. o 12 proc.

Gorzej jest niestety z bydłem i trzodą. W okresie zaledwie roku ubyło 65 krów, gwałtownemu załamaniu uległ skup mleka. Niektórzy próbują to tłumaczyć złą jakością ubiegłorocznego siana, ale z pewnością nie jest to cała prawda. Nawet wprowadzenie funduszu postępu biologicznego przyniosło tylko połowiczne efekty — zainteresowanie jałowkami jest nadal mniej niż u miarkowane, a do zakupu loszek hodowlanych i knurów w ogóle się nikt nie kwapi.

Jak wszędzie, są w gminie gospodarstwa lepsze i gorsze, podejmuje się więc działania, by przybywało tych pierwszych, a ubywało drugich. W przyszłym roku rolnicy zabrają się do rekonstrukcji hal Skalka i Świniora. Zniknie dzięki temu z mapy gminy dale-

szych 10 ha, ale doład zagospodarowanej ziemi. Kontynuowane będzie również scalanie gruntów, choć plany w tym zakresie są raczej skromne.

Postawiono również w Brennej na turystykę. I słusznie, do jej rozwijania predestynuje bowiem gminę sama natura, która nie poskapiła jej ani urody, ani sprzyjających warunków klimatycznych. Jest malowniczo położona w dolinie Brennej oraz jej dopływów: Jajnego, Halcyny i Leśnicy. Ze wszystkich stron otaczają wieś stoki górskie ze szczytami Równicy, Orłowej, Trzech Kopców, Cisowego, Błatniej, Stołowego, Kotarza, Starego Gronia.

Gmina nie została zainwestowana w tym splotu, co Ustroń czy Brenna, ale to chyba dobrze; jest dzięki temu bardziej naturalna, nie zdążyła się przekształcić w jeden wielki deptak. Zbudowano jednak sporo zakładowych domów wczasowych, ma tu swoje obiekty FWP, jest wiele kwater prywatnych. W centrum Brennej stanął hotel, powstał ośrodek niedzielnego wypoczynku wraz z amfiteatrem, ze spolem boisk i z zapleczem gastronomicznym. W minionym roku z wczasów skorzystało tu ponad 43 tys. osób, a liczbę uczestników wycieczek w samym tylko sezonie letnim ocenia się na ok. 600 tys.

Dobrym pomysłem okazało się utworzenie z początkiem br. samodzielnego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Kotarza”, które stało się — mimo kilkumiesięcznego zalegania okresu istnienia — głównym organizatorem i koordynatorem zarówno turystyki, jak i ruchu wczasowo-wypoczynkowego. Przed-

siębiorstwo stawia do dyspozycji przyjezdnych ok. 1,2 tys. miejsc noclegowych i prawie tyleż miejsc konsumpcyjnych w stołówkach i jadalniach, 29 świetlic, 3 wypożyczalnie sprzętu turystycznego, wyciąg narciarski „Gronik”, autokar. Przewiduje się, że wartość usług wyniesie do końca roku 115 mln zł.

Dobrze spisuje się miejscowy Oddział Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który przekazał w br. do użytku przystań kąpielową w Brennej, Leśnicy, zaś w przyszłym roku utworzy w Centrum pole biwakowe i dodatkowe parkingi. Wartość usług sportowo-rekreacyjnych wzrośnie do 3,7 mln zł.

Jeżeli gmina ma nadal żyć z turystyki, musi się troszczyć o to, co dla przyjezdnych najcenniejsze — środowisko naturalne. Niestety postępuje jego degradacja. Spora część właścicieli budynków — zarówno prywatnych, jak i upublicznych — wypuszcza bez troski ścieki do rowów i potoków, ta sama bez troska powoduje zaśmianie i zagracaanie lasów i parków, rzek i potoków. Rokrocznie harcerze i młodzież szkolna usuwają z potoków żłom i śmieci, ale sytuacja nie ulega zmianie na lepsze. Władze gminne zobowiązały więc handel do właściwego zorganizowania odbioru żłomu, makulatury, butelek i in. surowców wtórnych, wobec sprawców degradacji naturalnego środowiska ma natomiast zamiar stosować surowe, przewidziane prawem represje. Znikną dzikie wysypiska, zabrano się do uporządkowania gospodarki ściekowej.

W 1/3 zaawansowana jest już budowa oczyszczalni ście-

ków, wykonano też 1,3 km kolektora, który poprowadzi z centrum Brennej do Bukowej. Już w najbliższym czasie instalowany zostanie kontenerowy blok oczyszczalni o wydajności 100 m sześć, na dobę, a następne 3 nadejdą w przyszłym roku. Dzięki temu za kilka miesięcy będą mogły zostać podłączone pierwsze obiekty, a na r. 1988 zaplanowano całkowite ukończenie inwestycji. Niebagatelne nakłady w wys. ponad 150 mln zł pokryje w 60 proc. dotacja Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, a resztę wpłaca zakłady pracy i instytucje — zarówno miejscowe, jak i obce, które prowadzą w Brennej ośrodki wczasowe.

Na podobnej zasadzie budowana jest biologiczna oczyszczalnia ścieków dla Szkoły Podstawowej i Doświadczenia w Górkach Wielkich. Koszt w wys. 24 mln zł poniesie w połowie Urząd Wojewódzki, w połowie zaś Okręgowy Urząd Telekomunikacyjny w Katowicach. Inwestycja ma zostać ukończona w drugiej połowie przyszłego roku. Zakłady pracy, które wybrały Brennę na miejsce wypoczynku swych załóg, pomagają także w budowie lokalnych oczyszczalni ścieków w brennejskich dzielnicach Holcyna i Leśnica.

Brenna się zmienia. Rozmach inwestycyjny, który charakteryzuje gminę, zdaje się przeczyć istnieniu kryzysu. Wprawdzie również tu nie brak „poślizgów” spowodowanych np. brakiem niektórych deficytowych materiałów, ale robi się naprawdę dużo. Tajemnica sukcesów polega na umiejętnym kojarzeniu inicjatywy mieszkańców, środków budżetowych państwa i pomocy zakładów pracy. (Z. L.)

LISTY
00 W
REDAKCJI

NIEDBALSTWO

Opublikowaliśmy notatkę krytyczną „Przebiega” Informację, że do dnia 16.IX, nie się tam nie zmieniło; przebiega wciąż się nadal z ryzykiem złamania resoru. Radzi byśmy poznać winnego.

Podobnych przykładów niedbalstwa i niefrasobliwości jest wiele. W ub. r. usuwano awaryjnie wodociąg na Starym Targu w Cieszynie. Ale wyboje po wykopie pozostały i nikogo zdaje się to nie obchodzić. Niedawno znów likwidowano na tym samym placu awaryj. Ciężarówka, czy jeździła będzie wyplądła jak tor przeszkód?

Przecież to w centrum miasta!

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

RYNEK PRODUCENTA

W numerze 33 ukazała się notatka krytyczna nt. działalności naszego magazynu towarów masowych w Górkach. Dotyczyła klienta, któremu pracownicy magazynu odmówili sprzedaży 20 kg substancji konserwującej o nazwie dacholeum, oferując całą beczkę o wadze ok. 190 kg.

Niestety producenci szeregu towarów dostarczają je do handlu w opakowaniach masowych. Mimo stałych interwencji sytuacja nie ulega poprawie. Przyczyną jest to, że ciągle jeszcze mamy do czynienia z rynkiem producenta a nie konsumenta. Przykładem jednym z wielu jest właśnie dacholeum, konfekcjonowany do beczek a pojemności ok. 200 kg. Nie tylko dla klientów, ale i dla nas byłoby znacznie wygodniej sprzedawać ten towar w pojemnikach o wadze 20 lub 25 kg. Niestety, nie z naszej winy nie jest to możliwe.

Jeżeli klient przyniesie jednak własne naczynie, napelniamy je z beczki. Tymczasem klient, który chciał nabyć dacholeum 14.VI, własnego naczynia nie miał. My również nie dysponujemy bankami czy innymi pojemnikami, gdyż nie można ich nabyć. Stąd sposób sprzedaży, który rzeczywiście dość daleko odbiega od prawidłowych zasad handlowania, ale nie jest przez nas zawiniony.

EMILA SWOBODA
Prezes Zarządu GS w Brennej

CZEKAJĄ NA WYPADK?

Ponad 2 lata temu, na ul. Kubisza w Cieszynie wykonano „wykopki” pod kable elektryczne niszczące asfaltowe nawierzchnie chodników. Nie naprawiono ich do tej pory, wskutek czego przechodnie, głównie pasażerowie autobusów, są zmuszeni korzystać z jezdni, która jest również wyboista.

U zbiegu ul. Kubisza i ul. Chrobrego poszerzono jezdnię likwidując chodnik. Nie trudno tu o wypadki, zwłaszcza gdy spoza zabudowań od ul. Chrobrego wjeżdżają w ul. Kubisza pojazdy, szczególnie autobusy, zajmując całą szerokość jezdni i zmuszając przechodniów do karkołomnych uskoków.

Nadchodzi pora jesienna — zimowa i związane z nią kłopoty. Co będzie, gdy samochód nie zdąży zahamować lub dziecko wzgl. osoba starsza nie zdąży uskokować w bok, bo nie ma gdzie? W ub. r. nieolete brnkowało, a doszłoby do takiego wypadku. Na szczęście autobus uderzył w krawężnik „tylko” w bok samochodu osobowego. Sytuację pogarszają „egipskie ciemności” gdyż ulica nie jest oświetlona.

Czy nie można rozwiązać sprawy przed a nie po wypadku?

MIESZKANCY
ul. J. Kubisza

Wybudowany w latach 1887—1890 gmach szkolny w Strumieniu (obecnie Liceum Rolnicze, ul. 1 Maja 20) już z początkiem lat 30. był za ciasny dla ponad 300 uczniów. Zrodziła się więc myśl budowy nowego. Ówczesny kierownik szkoły Fryderyk Król rozpoczął zabiegi w tej sprawie, jednak jego wysiłki i starania nie znalazły zrozumienia ówczesnych władz miejscowych, a w szczególności burmistrza Franciszka Puscha (nb. emerytowanego kierownika szkoły), który obawiał się, że miasto nie będzie w stanie ponieść wydatków kosztów budowy.

Powrócono do inicjatywy z początkiem lat 50. W 1952 r. Miejska Rada Narodowa podjęła stosowną uchwałę, powołano Komitet Budowy Szkoły. Istniały 3 propozycje lokalizacji a mianowicie: na parcelach przed posesją Jana Wielickiego, między cmentarzem a zabudowaniami Fryderyka Gawrona oraz naprzeciw cmentarza, na polach między budynkami Marii Dudzik i Fryderyka Hawerlanda.

Mamy nową podwyżkę cen za bilety autobusowe. Pewno znówu powie nam, że to na wzrost jakości usług. Kierowca powinien teraz każdego pasażera posłuchać w ręce, położyć się na drodze, by po nim łatwiej było nam wejść do autobusu, po czym wziąć nas na ręce i zanieść na miejsce. Co nam się za taką forszę należy.

Ala teraz pora na fakty. Przyszedłem na dworzec PKS w Wiśle o godz. 18.40. Moja wina, bo odjechał autobus z godz. 18.35, którym mogłem szybko zajechać do domu. O godz. 19 przyjechał autobus z Jaworzynki, ten, który o 19.05 miał jechać do Cieszyńska. Nie pojechał. O 19.50 dowiedziałem się od jakiegoś pana w pomieszczeniu służbowym, że kurs wypadł, bo autobus rucił na kopalnię. Dyżurna ruciła tylko głową, gdyż z zainteresowaniem

RODZIŁA SIĘ W BÓLACH

KAROL OCHMAN

Powiatowe władze oświatowe prowadziły dwulicową politykę. Zainteresowanych zapewniali, że rozpoczęcie inwestycji nastąpi w latach

1955—1956, natomiast w planach przekazanych PWRN w Stalinoogrodzie przewidywały budowę nowych placówek szkolnych w Cieszynie,

Chybiu, Skoczowie i Ustroniu, zaś w ogóle nie ujęły Strumienia. Powiat lansował własną koncepcję polegającą na rozbudowie starej



Budowa Szkoły „Tysiąclatki” w Strumieniu (1959 r.)

A FORSA LECI...

ANDRZEJ ŻUREK

oglądała Dziennik TV. Oczywiście wypadnięcie kursu nikt nie ogłosił.

Z kursem o 19.35 było jeszcze lepiej. Kiedy o 19.45 spytałem, co z wyjazdami, pan w pokaźnym mundurze (dyżurni oglądali...) wyjaśnił, że autobus już pojechał. „Przecież tu właśnie byli pracownicy PKS i oni pojechali” — stwierdził. Na wyjaśnienie, że żaden autobus na stanowisko nie podjechał, obie osoby zgodnie wzruszyły ramionami i na tym się informacja skończyła.

Kierowca i autobus znaleźli się o 20.05. Jak się okazało z rozmowy między kierowcami, ten z 19.35 coś tam sobie pojechał załatwić. Nie mam zamiaru przekli-

nać kierowców PKS-u. Znam bowiem kilku znakomitych, a jeden (trasa Cieszyn — Kraków i Cieszyn — Katowice) to ewenement, w doświadczeniu tego słowa znaczeniu, w całym kraju. Nie będę pisał o nich źle, bo wymyśliłem sobie „prawo Żurka” dotyczące stylu pracy w naszym kraju. A brzmi ono następująco: „Wcześniej czy później każdy pracuje tak źle, jak na to pozwalają”. Stąd patrz, jak się na całej to zdarzenie w Wiśle do gospodarzy w naszym kraju.

Pierwszy problem narzuca się od razu. Typowe jest łapanie pod płaszczykiem reformy jak największej ilości różnych zadań (dobrze płatnych) po to, by rezygnować z obowiązków podstawowych,

które i tak zostaną opłacone. W rezultacie np. urządzenie transportowe SKR-ów pracują na zlecenie różnych fabryk zamiast wozić zboże rolnikom. Tu było identycznie. Ktoś podjął decyzję (dyrektora głowa, zwykły pracownik podobnej dzidury by w życiu nie wymyślił) o wynajęciu autobusów PKS-u do zakładu pracy, bez zabezpieczenia taboru. W rezultacie, aby wykonać zadania dodatkowe, ogranicza się działalność podstawową, co jest przestępstwem. Ponieważ pasażer kupił bilet, więc tak pojeździ, a że dwie godziny później, co to PKS obchodzi?

Co do drugiego wydarzenia, sprawa jest inna. Uwierściłem kierowcę okazał się niesolidny łobuz. Ale jest łobuzem, do mu się na to bezkarnie pozwala.

Nawiasem mówiąc, w Wiśle w ogóle nie trzeba dyżurnego ruchu. No bo kierowcy i tak jeżdżą, jak chcą,

zaś dziewczyna może odebrać telewizję ze domu. Widać więc, że PKS zatrudnia pracowników na niepotrzebnych etatach.

Na i wreszcie sprawa ostatnia. Przez cały czas, tzn. przez przeszło półtorej godziny na dworcu stały 4 autobusy. Nigdzie nie jechali, kierowcy siedzieli w środku, niektórzy z „panienkami”. Sądzi, że placu im „leciała”, choć nie zarabiali na siebie. Zużywali natomiast paliwo. Grzali silniki, chyba dlatego, że było zimno. Każdy z nich mógłby spokojnie do tego Cieszyńska pojechać i wrócić, ale tego zajęcia telewizja dyżurna ruchu wymusiła nie umiała.

Nie dziwi mnie, że dopłacamy do PKS-u. Ale obawiam się, że dopłacamy nie z przyczyn obiektywnych, ale z powodu indolencji, niegospodarności, nieprawidłowej czy wręcz bałaganarskiej organizacji pracy w tej instytucji.

INFORMATOR

PIĄTEK, 3. X.

Tęczy, Gerarda

Dom Narodowy, Cieszyń. wystawa „Historia badań geologicznych Karpāt Zachodnich” poświęcona pamięci prof. Mariana Książkiewicza. Czynna do 30 X.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej: Filia UN, Cieszyń: wystawa grafiki Eugeniusza Delektę. Czynna do 25 X.

Muzeum Beskidzkie, Wisła: wystawa rzeźby Ludwika Kubaszyka.

SOBOTA, 4. X.

(wolna)

Kozali, Franciszka, Marka

Na Świętego Franciszka smutno w polu piskła.

Dom Kultury „Ruźnik” Ustron, godz. 17: koncert Kameralnego Zespołu Wokalnego „Ustron” z okazji 5. rocznicy założenia. W programie m. in. pieśni patriotyczne, religijne, świeckie i ludowe.

DKF „Fafik” Kino „Piast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „Przez Góry Skaliste” (USA). Scenariusz dla dzieci.

NIEDZIELA, 5. X.

Apolinaro, Marcjalego, Placyda, Rajmunda

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 9: Tęczy Starość.

PONIEDZIAŁEK, 6. X.

Artura, Brunona

WTOREK, 7. X.

Marii, Marka
DZIEN MİLICJANTA

Polski Związek Niewidomych, ul. Srebrna 6, Cieszyń, godz. 15: wspomnienia uchenietych SZRT w Cieszyńce Marzanny Niemczyk, członkini szkolnego Klubu UNESCO, z pobytu w Szwajcarii.

DKF „Fafik” Kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15.15: „Sledmiu wspomnień” (USA). Dla dorosłych.

TMW CHRONI ZABYTEKI

W lipcu br. staraniem Towarzystwa Miłośników Wisły doprowadzono do zakupu od parafii ewangelickiej budynku starej szkoły „U Niedźwiedzia” oraz parceli przy legającej do Muzeum. Obiektu to zakupił Urząd Miejski w Wiśle z funduszy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Bielsku-Białej. TMW zleciło opracowanie inwentaryzacji drewnianego budynku „U Niedźwiedzia” oraz opracowało koncepcję programowo - przestrzenną zagospodarowania terenu wokół Muzeum.

TMW postanowiło także odzyskać na rzecz kultury śródwiskowej dom wiślański malarza Czesława Kuryaty „Świątocien”. Obiekt ten został przekazany wraz z obrazami artysty na skarb państwa jako Dom Pracy Twórczej. Obecnie jednak mieszkają w nim lokatorzy, którzy dokonując różnego rodzaju przeróbek zmienili całkowicie jego charakter.

Podobny los spotkał wille Juliana Ochrowicza — „Ochorowiczówkę”. (gg)

dwojki 21.10. W obronie własnej 21.40. Krol Lear, wiedz. film) 21.40. Wieczorne wiadomości.

OSTRAWA I: 9.25 Dla seniorów, 10.05 Marka zjadła (teatr), 11.25 Konf. prasowa DTV, 16.40 Rewia sportowa, 17.10 Studio pomysłow. 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy, 20.00 Ernst Thaelmann (2 — film NRD), 21.30 Echa muzyczne.

OSTRAWA II: 16.00 Klub młodzieży, 17.20 Studio Kolor, 18.30 Pokolenie 2000 r., 20.05 Pr. muz., 21.15 Filizanka kakao (hisp. dok.), 22.10 Pościg (fr. krym. f.).

ŚRODA

KATOWICE I: 10.10 Potrząsk — film 11.35 Aptek domowa 16.25 Krąg — mag. harcerski 16.50 Tik — tak 17.15 Teleekspres 17.40 Bunt synowych (radz. film) 20.00 Na rolniczych poligonach 20.25 Potrząsk (polski film), 21.35 Program publicystyczny 21.50 Program rozrywkowy 23.00 J. rozryski (1).

KATOWICE II: 16.55 Program dnia 17.30 Pół godziny dla rodziny 18.00 Lok. pr. 18.30 Teletur 19.00 Przebieg dwojki 20.45 Aut — mag. sportowy 21.45 Studio Hi-Fi 22.30 Osadźmy sam 23.15 Wieczorne wiadomości.

OSTRAWA I: 9.20 Dla młodzieży, 9.55 Trzecie piętro (2 — ser.), 10.55 Perspektywy, 10.25 Pokolenie 2000 r., 17.15 O nauce i technice, 17.40 Kiedy góry się chwyciły (dok.), 18.30 Azyml, 20.00 Okropność wojny (3 — hiszp. ser.), 21.75 Wspomnienia dyrygenta, 22.15 Alfe.

KONCERT PRZYJAŹNI

W ramach tradycyjnego, organizowanego od 1981 r. koncertu Przyjaźni w Karwinie, wystąpił w ub. sobotę w tamtejszej hali sportowej popularny piosenkarz Ireneusz DUDEK ze swoim zespołem.

W inauguracyjnym koncercie przed 5 laty koncertował gościnnie polski zespół rockowy „Kombi”. (o)

PREMIERA

Jubileuszowy, 35. sezon teatralny zainaugurowała Scena Polska w Czeskim Cieszy-



ARTYSTKI Z KGW

W Jaworznie zorganizowano przegląd zespołów artystycznych działających przy Kołach Gospodyń Wiejskich z rejonów cieszyńskiego i bielskiego. Jury konkursu zakwalifikowało do przeglądu wojewódzkiego zespoły z Bąkowa, Pogwizdowa („Rebki”), Kończy W. i z Chybia. (cz)

ZAPISY

W PAMIĘCI ZIOMKÓW

Ukazujać się w Wilnie „Czerwony Szlantar” zamieścił reportaż Nikołaja NIEZAMOWA nawiązujący do majowej wizyty dziennikarzy litewskiego dziennika w Cieszyń. Głównym tematem

SM „Wspólnota” w Skoczowie przyjmuje zapisy do kalendarza „Kierpiec”, teatrzyku dziecięcego „Kłitusz” oraz do sekcji tenisa stołowego i judo. Chętnych przyjmują się codziennie w lokalu Spółdzielni od godz. 14 do 18. (kol)

ZAPOMNIANE PLATANY

Lutnia musi się znać na drzewach. Może niekoniecznie tak dopiętnie jak ustroniski mistrz Ferdinand Suchy, ale rozpoznać szkiełkę jodłową od świerkowej powinien być każdy. Czasami ta umiejętność może się przydać w sprawach daleko odbiegających od zawodowych.

Niedawno F. Suchy obserwował z okien swego samochodu obłokami się w barwy jesieni przyrodę. W pewnym momencie dostrzegł w kłobowisku krzewów w pobliżu SP nr 2 w Ustroniu nietypowy jasnozielony liść. Aż podskoczył z wrażenia. „Niemożliwe, aby tutaj roso tak unikatowe drzewo — walczył ze znużeniem — nikt o tym nie wiedział!”. Musiał wysiąść i zbadać rzecz osobiście.

Nie mylił się. Na niewielkiej przestroni, wśród paru innych drzew, w cieniu wysokiej topoli i w bezpośrednim sąsiedztwie krzewów roso 5 platanów!

Drzewo to — można się dowiedzieć z encyklopedii — osiąga 30 m wysokości, posiada szeroką koronę, liście ma kłopotane, jego kora łuszczy się dużymi płatami, a kora narysowana długości — 2 m. U nas jest spotykane w niektórych parkach. F. Suchy natknął się na najbliższe okazy platanów w Jaworzu (1 na Zamku) i w Żorach (2 k. dworca PKS). W Ustroniu jest ich najwięcej!

Żeby im umożliwić właściwą wegetację, trzeba się będzie prawdopodobnie zdecydować na przesadzenie ich do bardziej przestronnych miejsc. Zdaniem F. Suchego, te królewskie drzewa, które sobie nie mniej niż 30 lat, ale że zostały nie wysadzone, nie zdążyły się należycie rozwinąć. Czy znajdują się w Ustroniu eksperci i fundusze, którzy podejmą się tej skomplikowanej operacji? (o)

TELEWIZJA

dyl i mni 21.15 Pegaz 22.05 Publicystyka międzynarodowa 22.35 Sportowa niedziela.

KATOWICE II: 10.30 Powrót do Europy (dla niesłyszących) 10.40 Lokalny koncert zyczeń 11.35 Persepolis 13.55 Niedziela w Dwójce 14.15 Zwierzęta w kamercie 14.45 Jutro poniedziałek 15.15 Wiadomości 16.00 Robi Hood (ang. film) 17.35 Kłopoty 19.05 Prawie bez słów 20.00 Studio Sport 21.00 Saga rodu Forsytów (ang. film) 21.50 Seena piosenki aktorskiej 22.20 Anegdota teatralne i śmieszności.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolor 10.40 Wszyscy chodzimy do szkoły (2) 11.55 CSRS — Szwecja (tenis) 17.05 Pr. muz.-rozr. 17.30 Sport w wczoraj 18.30 Pr. muz.-rozr. 19.10 Tydzień w kulturze 20.05 Trzecie piętro (2 — ser.) 21.10 Maraton pokoju 21.40 Bramki + P + S 21.55 Kroniki muzyczne 22.25 MS w siatkówce męz.

OSTRAWA II: 10.00 Październik w przyrodzie 10.30 CSRS — Szwecja (tenis) 11.55 Auto-moto rewia 15.45 TV Kl. Młodych 17.35 Panfusia i parasolek (czes. krym. f.) 20.05 Koncert 21.25 Przyznaje się komisarz policji przed prokuratorem republiki (wł. film).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.20 Program dnia 17.30 Echa stado-

pięćna drogą (jug. film) 21.55 Siedem dni na świecie 22.15 Sportowe rytm tygodnia 22.45 Problemat profesora Chelawy (film TVP).

KATOWICE II: 15.55 Sobota w dwójce 17.00 Spektrum 18.00 Pr. lok. 18.30 Wielka gra 20.00 Bis na bis 20.30 Legendarzy Claudio Arrau (film dok.) 21.30 Tydzień w polityce 21.60 Piekna Otero (fr. film) 22.45 Milion minut dla pokoju.

OSTRAWA I: 8.30 Preludium (2 — pol. ser.) 8.50 Pionierska jaskółka 10.30 Trzecie piętro (1 — ser.) 11.35 Azyml 12.30 CSRS — Szwecja (tenis) 16.10 Telet, 16.50 Dojeżdżanie (teatr) 17.50 Mój dom (2 — austral. ser.) 18.40 Październik w przyrodzie 19.10 Wyd. międzynarod. 20.00 Panfusia (kom.) 20.40 Pr. muz.-rozr. 21.40 Bramki + P + S 21.55 Smutne komedianta (krym. f. RFN).

OSTRAWA II: 10.00 Rolnicy rok 10.40 W dolinie Paniru (4) 11.10 Dla niesłyszących 11.35 Odszukać i zlikwidować (radz. film) 17.00 Film krótkometrażowy 18.05 Pr. muz.-rozr. 20.00 Lanzarote (dok) 20.40 Zawieszka i Kuncgunda (teatr) 21.55 Koncert K. Zicha 22.40 MS w siatkówce męz.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 8.20 Tydzień 9.00 Dla młodych widzów 11.25 Zjechał wóz do Wadowie 11.55 Film 12.35 Siedem nocy 13.50 Koncert zyczeń 15.05 Fala — teatr dla dzieci 16.15 Pieprz i wanilia 16.50 Studio 1 18.20 Antena 20.00 Powrót do Edenu (austr. film — ostatni) 20.45 Krokod-

XIX w. działali także w Cieszyńce kordybaniecy. przybyli przeważnie spoza granic Księstwa. Produkowali oni wytłaczane, złocone i barwione na żółto, czerwono lub czarno skóry kozie, tzw. kordybany, stosowane pierwotnie do obić ścian i mebli, a później do wyrobu butów.

Cieszyńscy garbarze zamieszkiwali w XVIII i XIX w. przedmieście Przykopę wzdłuż Młynówki. Cieszyńska Wenecja to jeden z niewielu śladów, jakie po sobie pozostawili.

W 1804 r. pracowało w mieście 11 garbarzy, ale na przeł. na-zego stulecia już ani jeden.

Tekst:

MARIUSZ MAKOWSKI

Zdjęcie:

DOMINIK DUBIEL

CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

GARBARZE

Godło przedstawia rozciągnięty płat skóry, na którym od góry leżą: skrośka garbarska, młotek, kłacz do napinania skór, szpicinak oraz nóż do cięcia skóry.

Garbarze stanowili mniejszość cech, spełniali ważną rolę w zapewnieniu potrzeb mieszczańskich miasta i okolicy. Używali się na białoskórnicach, używających tłustych wywarów do wyprawiania skór w barwie naturalnej lub w czerwonoskórnicach, którzy stosowali garbarstwo roślinne i wyprawiali skóry na żółto i czerwono.

W 1801, lecz z pewnością wcześniej posiadały również historyję jak pozostałe. Od poł. XVII aż do pocz.

Sąd Rejonowy w Cieszynie rozpoznał dnia 4 VI 1986 r. sprawę Ryszarda Paniały, zam. w Tychach, ul. Einsteina 7/14 Jarosława Aleksandrowicza, zam. w Nowym Dworze Gdańskim, ul. M. Konopnickiej 6/17 i Mirosława Wróbla, zam. w Tychach, ul. Budowlanych 22/4, oskarżonych o to, że w nocy z 18 na 19 września 1985 r., działając przestępczymi działaniami w porozumieniu, po uprzednim wypchnięciu krat podnośnikiem samochodowym włamali się do restauracji „Basen” i „Jarzębka” w Wiśle, skąd skradli papierosy, gumę do żucia, sprzęt radiotechniczny oraz kożuch męski o łącznej wartości ok. 270 tys. zł na szkodę Powiatowej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Ustroniu, przy czym Mirosław Wróbel dopuścił się tego przestępstwa w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne.

Sąd Rejonowy
1. uznał Ryszarda Pania-

Z SALI SĄDOWEJ

czyka, Jarosława Aleksandrowicza i Mirosława Wróbla za winnych popełnienia czynu opisane w oskarżeniu, z tą zmianą, że kradzieży tych dopuścili się także na szkodę Grażyny C. i Ryszarda S. i za czyn ten skazali: osk. Mirosława Wróbla na karę 3 lat pozbawienia wolności, a osk. Jarosława Aleksandrowicza i Ryszarda Paniały na kary po 2 lata pozbawienia wolności;

2. wymierzył wszystkim oskarżonym grzywny w wys. po 270 tys. zł;

3. zaliczył wszystkim oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 26 września 1985 r. do dnia 4 czerwca 1986 r.;

4. zasądził od wszystkich

oskarżonych solidarnie na rzecz PSS „Społem” w Ustroniu kwotę 40 tys. zł z odsetkami w wys. 8 proc. liczonej od dnia 19 września 1985 r. tytułem odszkodowania za zagarnięcie a nie zwrócone mienie;

5. orzekł względem wszystkich oskarżonych konfiskatę mienia w całości;

6. zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”;

7. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.560 zł tytułem kosztów sądowych od zasądzanego odszkodowania;

8. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Zespołu Adwokackiego nr 1 w Cieszynie dwukrotnie po 1.380 zł tytułem kosztów obrony z urzędu;

9. zwolnił wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów postępowania i opłat.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dnia 12 czerwca 1986 r.

(kr 440)

UWAGA!

KRAJOWA
PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ W CIESZYNIE
INFORMUJE,

że w związku ze zmianą cen biletów miesięcznych w miesiącu październiku br. należy wymienić

ZAŚWIADCZENIA

DO BILETÓW MIESIĘCZNYCH

Zamówienia w/g obowiązujących wzorów należy składać w PKPS O/Cieszyn, dworzec autobusowy, pokój nr 100.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie, nr 20-280 lub 20-265. 440kr

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE

ORBIS

HOTEL „MAGURA”
w Bielsku-Białej
i Motel w Cieszynie

zatrudni:

● mechanika samochodowego

Miejsce pracy: Motel w Cieszynie.

Zgłoszenia przyjmować w Dziale Kadr tel. 204-30 wewn. 243.

ATRAKCYJNY RAJD

Dziś, 3. X., odbędzie się rajd organizowany przez Przedsiębiorstwo Turystyczne „Czantoria” w Ustroniu dla uczczenia Światowego Roku Turystyki, Światowego Roku Pokoju i Tygodnia Turystyki Młodzieżowej.

Impreza rozpocznie się o godz. 16 pokojowym apłem na ustroniskim rynku, o którym uczestnicy wyruszą na Małą Czantorię. Na tamtejszym polu biwakowym spotkają się z uczestnikami II wojny światowej, zobaczą występ zespołu „Jedność” ze Skoczowa oraz posłuchają pieśni i opowiadań partyzanckich. O godz. 18.30 powrót autokarami do centrum miasta. (m)

POLSKI ZWIĄZEK SKIBOBOWY organizuje na terenie Cieszyna

FILIĘ SWOJEGO ZAKŁADU REMONTOWO-BUDOWLANEGO

Wykonywane będą następujące roboty:

- ogólnobudowlane,
- remontowo-budowlane,
- instalacyjne — wodno-kanalizacyjne, c.o., elektryczne.

Zatrudnimy w systemie akordu brygadowego specjalistów do w/w zakresu robót.

Blisze informacje uzyskać można w Cieszynie pod nr tel. 212-96, w godz. od 8 do 15.

439kr

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICO-TECHNICZNYCH
w Cieszynie, ul. Kraszewskiego 11

OGŁASZA I PRZETARG

na sprzedaż samochodu osobowo-towarowego SYRENA 105 Bosto

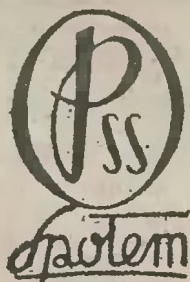
nr rej. BBA 985G, rok prod. 1982, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 150.000. Przetarg odbędzie się w 6 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie (licząc dzień druku jako pierwszy), o godz. 10, na terenie Zespołu.

Wodium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać w godz. od 8 do 14 w garażu szkolnym przy ul. Kraszewskiego 4.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Informacji udziela dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie, tel. 201-84, 202-84. 443kr



„SPOŁEM” PSS W USTRONIU
zawiadamia, że organizuje

AKCJĘ SKUPU OPAKOWAŃ SZKLANYCH

wraz z nieodpłatną zbiórką stłuczki szklanej i surowców wtórnych w dniach 3—4 X 1986 r., od godz. 9 do 16 w Ustroniu przy ulicy Strażackiej, obok Domu Kultury „Prądkówka”.

SKUPUJEMY:

— butelki typu monopolowego (po wódce, acce)

- butelki winne typu „Bordo” 0,75 i 0,70 l.
- butelki typu „Winiary” (po przyprawach, oleju), z gwintem, bez etykiet
- butelki typu „Gąsior” (bez etykiet)
- butelki po winie „Bankietowym” (bez etykiet)
- butelki po piwie „Full-Krakus-Leżojsk”
- butelki po coca-coli 0,25 i 1 l.
- butelki po „pepsi-coli” 0,25 l.
- butelki po sokach i wodzie mineralnej 0,33 l.
- butelki po mleku i śmietanie
- słoiki typu „Twist-off” o poj. 0,20, 0,34, 0,45, 0,9 cm sześć. i typu „Popularny” po musztardzie.

Butelki muszą być bez nakrętek, bezwzględnie czyste i nie uszkodzone. Natomiast słoiki koloru białego czyste i bez etykiet.

Zbiórka stłuczki szklanej — to butelki po koniakach, sokach nietypowych itp., surowców wtórnych — to kapsle alum. po mleku i śmietanie oraz kapsle met. po napojach

Zbiórka ma charakter społeczny, a uzyskane fundusze zostaną przeznaczone na cele społeczne.

Za oddaną stłuczkę szklaną względnie surowce aluminiowe klient będzie mógł brać udział w loterii fantowej.

PROSIMY SKORZYSTAĆ Z OKAZJI

444kr

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „MOSZCZENICA”

w Jastrzębiu Zdroju
zatrudni
MĘŻCZYZN
do pracy pod ziemią



Pracownikom zapewnia się między innymi:

- wysokie wynagrodzenie,
- bogaty zakres świadczeń socjalnych,
- deputat węglowy,
- 100 tys. złotych na zagospodarowanie dla zawierających związek małżeński,
- pomoc w uzyskaniu mieszkania.

Zapewniamy codzienny przewóz pracowników z Raciborza, Rybnika, Wodzisławia.

Zamierzamy uruchomić dowóz również z Głubczyc, Kietrza, Baborowa oraz innych okolic, o ile będą stamtąd kandydaci do pracy.

Ponadto zatrudnimy mężczyzn do pracy na powierzchni w zawodach murarz, tynkarz i operator sprzętu ciężkiego. 445kr

SPRZEDAŻ Flata 126p. rok 1980. Cieszyn, Kościelna 39. 043105

SPRZEDAŻ Flata 126p. rocznik 1978. Cieszyn, tel. 204-05 po 20. 43123

SKOPE 100S sprzedam. Tadeusz Milczarek, Dębówiec 232 (przedszkole). 043120

SPRZEDAŻ Flata 126p. rok 1971, karoseria 1978. Cieszyn, tel. 212-29, po godz. 15. 43886

SPRZEDAŻ Flata 126p. Cieszyn, ul. Moniuszki 24/44. 43100

SPRZEDAŻ karoserię Flata 126p, po wypadku, rok 1983 oraz 6 skór baranich, wyprawionych. Cieszyn, tel. 249-03. 43887

DACIĘ stan idealny, zamknięte na Liftingu. Cieszyn, Tyśkieleca 7c/21. 043110

ZAMIENIĘ Flata 126p (1980 rok) za Zestaw 1100. Cieszyn, tel. 23-351. 043197

ZASTAWĘ 750 sprzedam. Skoczów, Moreńka 13/8. 043116

SPRZEDAŻ Skodę Oktawie lub zamienię na ETZ „Jawa”. Krzywoń, Wólka 79 k. Skoczowa. 43890

TANIO SPRZEDAŻ Syrenę 105L, 1977, nadwozie 1984. Ustron — Nierodzim, Harbutowska 19. 043109

SPRZEDAŻ samochód „Syrena Bosto”, rok prod. 1978. Mierzejewski, Brenna 403. 43883

MOTOCYKL MZ-250 sprzedam. Zembrzydowice, Tęczowa 2. 043118

PRZYCZEPĘ towarową sprzedam. Cieszyn, tel. 232-32. 043115

SPRZEDAŻ przyczepę bagażową do samochodu osobowego. Nierodzim, ul. Wąska 12. 43103

SPRZEDAŻ dom jednorodzinny w Cieszynie z działką 6.000 m kw. Cezary Strzelecki, Ostrzeszów, Łąkowa 16. tel. 227-08. 04373

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ gospodarstwo 1,75 ha wraz ze starym zabudowaniem przy ul. Żniwiej. Władysław Cieszyn, Waryńskiego 2/19. 43104

SPÓŁDZIELCZE M-4 w Sosnowcu zamienię na mieszkanie M-3 lub kawalerkę w Cieszynie. Cieszyn, tel. 216-94. 04395

DOM jednorodzinny w Kończech z wygodami (woda, centralne ogrzewanie, garaż, ogród) zamienię na mieszkanie własnościowe M-3 w Cieszynie za dopłatą. Oferta nr 158, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43582

ZAMIENIĘ kawalerkę we Włodawce na Cieszyn lub Bielsko. Oferta nr 145, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 36682

WARSZAWA — BRÓDNIĘ, wszystkie wygody, telefon, kawalerkę M-3 zamienię na podobne, mniejsze — teren Śląska Cieszyńskiego. Listy: Warszawa 1, 00-112, Bagno 1, m. 8. 7578kr

KUPIĘ dom lub mieszkanie w Cieszynie lub w Bielsku. Oferta nr 167, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43884

KUPIĘ działkę budowlaną lub stary dom nie nadający się do remontu. W zaleśnym miejscu. Karol Kubačka, Dębówiec 320. 43898

MALZENSTWO z dwójką dzieci poszukuje mieszkania na okres 3 lat w Cieszynie lub najbliższej okolicy. Władysław Cieszyn, skrytka pocztowa 29. 43888

SPRZEDAŻ tanio kuchnię w dobrym stanie. Cieszyn, Chrobrego 30. 043112

OKAZJA! Tanio sprzedam miniwóz z głośnikami „ALTUS” 110” oraz płyty do gramofonu. Gerard Olecka, Cieszyn, ul. Skrajna 279. 43889

TELEWIZOR kolorowy 714p” sprzedam. Cieszyn, tel. 204-38.

SPRZEDAŻ „Rubin” półkolepacz. Cieszyn, 21-485.

SPRZEDAŻ kożuch damski rozmiar 170/104. Zofia Pogwizdów 201.

SPRZEDAŻ narzutę na czan oraz narzutę na fotel z naturalnej „Merynos”, koloru „wiochacz”, koloru czarnym.

WIEŻBĘ z rozbiórki bryn stanę sprzedam. Basista, Brzdanowice 17.

SZCZENIĘTA chaty skie po doskonałych cach oraz szczenięta ponter sprzedam. tel. 23-337.

KUPIĘ krzesła do Ustron, tel. 23-47.

KUPIĘ pianino „Onza”, Ustron, tel. 23-47.

KUPIĘ stary zegar, most uszkodzony. Skarżysko, Ustron, os. 22 Lipca 3/3. 27-43, po 16.

UKRADANIE, parkietu, tuchniast. Oferta 157, Ziemi Cieszyńskiej.

NAPRAWA i konserwacja maszyn do szycia w kilem. Stanisław Polak, Moniuszki 22c/43. Cieszyn, tel. 236-21.

PRZYJMĘ chalupnictwo, tuchniast. Oferta 157, Ziemi Cieszyńskiej.

PRZEPRAZAM o. Polaka za obrazem 17.08 br. Kazimierz Nowicki, zamieszkały, ul. Świerczewskiego 7.

WILHELM DZIDA, kaly Kistelów 33, ogłasza gubienie prawa jazdy A, T, B, C.

MAREK PIETRZYK, kaly Pogórze 130, ogłasza gubienie prawa jazdy A, B.

MIĘDZYNARODOWY MITYNG

W dniach 19–22 ub. m. przebywała w Cieszynie grupa lekkoatletów BSG Turbine EKB Treptow z Berlina (NRD). 20 ub. m. na stadionie cieszyńskiego Piasta odbył się mityng. Lekkoatleci uzyskali kilka interesujących wyników.

W biegu na 100 m wystąpił mistrz NRD. w sprincie w grupie wiekowej powyżej 43 lat Peter Schulz. W latach 60. należał on do złotych biegaczy w kraju. Tym razem z czasem 11,5 zajął III miejsce. Zwyciężył Grzegorz Kukuczka (11,2) przed Marcinem Kłothem (11,4).

W biegu na 5 km zwyciężył Andrzej Łukasiak (15:16,0) przed Bartłojem Plachetkim (15:23,2) i Uwe Unterbergerem (16:29,3). Wynik osiągnięty przez B. Plachetkę daje mu II klasę państwową w kategorii juniorów.

Inne wyniki:
Kobiety: 100 m — 1. Do-

rota Śmierna — 13,2, 2. Danjele Elchler — 13,3, 3. Bettine Schutze — 13,8; 800 m — 1. Manuella von Orlikowski — 2:40,2, 2. Katje Polschuh — 2:49,2; skok w dal — 1. B. Schutze — 5,24, 2. M. von Orlikowski — 4,88, 3. Katarzyna Gembala — 4,66; wzwyż — 1. D. Elchler — 1,55, 2. Schutze — 1,50, 3. D. Śmierna — 1,45; kula — 1. D. Elchler — 9,70, 2. B. Schutze — 8,90, 3. Bożena Dziadek — 7,34; oszczep — 1. Janina Waliczek — 36,70, 2. B. Schutze — 29,50, 3. D. Elchler — 19,90; 4x100 m — 1. Berlin — 53,8, 2. Cieszyn (Gembala, Konia, Korzec, Śmierna) — 56,8.

Mężczyźni: 400 m — 1. Etienne Wittek — 54,1, 2. Tadeusz Michalek — 57,8; 1500 m — 1. Jens Krause — 4:20,1, 2. Krzysztof Koston — 4:21,2, 3. Tadeusz Dąbrowski — 4:27,9; skok w dal — 1. Henryk Stoklosa — 6,31, 2. E. Wittek — 6,16, 3. Kornelius Rakus — 6,09; wzwyż — 1. Martin Gebighe — 1,80, 2. Krystian Cimała — 1,80, 3. Martin Kloth — 1,70; kula — 1. Joachim Spielberg — 12,86, 2. Janusz Kulesza — 12,12, 3. Gerhard Spielberg — 11,94; oszczep — 1. Kazimierz Kubok — 55,80, 2. M. Gebighe — 47,00, 3. Rudiger Mertens — 36,50; 4x100 m — 1. Berlin — 46,8, 2. Cieszyn (Smelik, Walica, Stoklosa, Kukuczka) — 48,3.

W punktacji kobiet zwyciężyły lekkoatletki z Berlina 50,21, a pojedynek mężczyzn zakończył się remisem 48:48. (kot)

MINIMEMORIAŁ

Już po raz drugi zorganizowano na obiektach sportowych Szkoły Podstawowej im. Bronisława Malinowskiego w Cieszynie minimemoriał poświęcony pamięci tego wielkiego biegacza.

A oto wyniki:
DZIEWCZĘTA: 100 m — Małgorzata Walica (SP-1), 300 m — Beata Wakula (SP-5), skok w dal — Izabela Tymich (SP-5), 600 m — Sonia Plachetka (SP-8), pchnięcie kulą — Izabela Machala (SP-1), sztafeta 4x300 m — SP-5.
CHŁOPCY: 100 m — Sławomir Machala (SP-1), 300 m — Jacek Czyż (SP-5), skok w dal — Tomasz Rudkowski (SP-2), 1000 m — Piotr Mołda (SP-1), kula — Leszek Praszywka (SP-1) i sztafeta 4x300 m — SP-1.

Nagrody wręczał wiceprzewodniczący ZW SZS mgr Jan Mazur i prezes OZLA mgr Karol Chraścina.

W zawodach uczestniczyła również młodzież z zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie (przy ul. Ostrowskiej).



Prezes OZLA mgr Karol Chraścina wręcza dyplom i nagrody najlepszym biegaczkom. • Fot.: Paweł Czupryna

25-LECIE

„BACÓWKI”

Z okazji 25-lecia „Bacówki” na Młym Stoku, Kolo PTTK nr 3 przy „Celniku” organizuje Zlot Turystyczny w dniu 19 października. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Teresa Kolodziej, tel. 215-81, wewn. 402 lub 429, (cz)

MKS ZWYCIĘŻA

Rozpoczęły się rozgrywki w lidze okręgowej juniorów w siatkówce. Już w pierwszym spotkaniu doszło do debiutu MKS Cieszyn pokonał Olimpia Golezów 3:0 (14, 10, 8). Dnia 8 bm. cieszyński MKS gra w sali MOS przy ul. Biogockiej z MKS Żywiec.

Zespół tworzą: Jarosław Pluska, Krzysztof Kubiś, Piotr Wójciga, Wojciech Golebiowski, Jarosław Bystron, Marek Owezarzy, Marek Kasztura, Radosław Kluz, Grzegorz Studnicki, Andrzej Baranowski, Leszek Chmiel i Tomasz Piechaczek. Trenerem dobrze zapowiadającego się zespołu jest Mieczysław Droń. (kot)

NAJLEPSI JEŹDZCY

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

gla” Warszawa i ponad 50 jeźdźców z 13 klubów. Nie znaczy to, że gospodarze — LKJ Pruchna — Ochaby, nie zanotowali sukcesu. Ich przedstawiciele triumfowali 2-krotnie spośród 12 rozegranych konkursów.
Paweł Dziadek wygrał na „Dranicy” I konkurs kl. N (z oceną stylu), Jan Cieślar na „Szamanie” był 4, a Jan Mieczko na „Woli” — 6. W konkursie II kl. C Paweł Dziadek zajął na „Rodanie” 5 miejsce, a Bogdan Kuchęda na „Łowcu” — 10. W konkursie V kl. N Jan Mieczko na „Woli” był 5, a Jan Cieślar na „Szamanie” — 8. Konkurs podwójnych i potrójnych szeregów wygrała Iwona Bartosz na „Sukarno”.

Mistrz olimpijski Jan Kowalczyk wygrał tylko I konkurs kl. CC (z wyboru trasy). Klasy dla siebie był jego kolega klubowy Marian Kozicki, który triumfował w konkursach.

Zawody w Ochabach zakończyły tegoroczne zmagania jeźdźców na wolnym powietrzu w kraju. Teraz czekają jeźdźców imprezy halowe.

Obserwatorami zawodów byli m. in. działacze z NRD, którzy zadeklarowali udział swoich zawodników we wszystkich przyszłorocznych imprezach w Polsce.

Kibice brali udział w loterii, w której główną wygraną był zrebek z miejscowej stadniny. Szczegółowe okazały się Jan Probus z Istebnej, który wygrał półtoraroczną klacz.

Ostatnie ogólnokrajowe zawody w Ochabach potwierdziły znane już umiejętności organizatorskie działaczy z LKJ Pruchna — Ochaby. O powodzeniu imprezy zadecydowało jej dobre zaplanowanie i wiele atrakcji, w tym pokaz woltyżerki. (cz)

KLASA OKRĘGOWA

4 i 5.X.
MECZE O GODZ. 15

piłka nożna

11. BHTS	8 8 7:7
12. Sola	8 8 10:10
13. Czarni	9 7 11:10
13. Czarni	9 7 11:10
14. PIAST C.	9 7 9:10
15. CUKROWNIK	9 7 8:11
16. Chelmek	9 4 7:30

W sobotę, 4 X o godz. 15 grają: Kuznia Ustroń z LKS Wilamowice, Cukrownik Chybie z KS w Chelmku i Beskid Skoczów z Góralem w Żywcu.

KLASA A

Cukrownik II — RKS FSM	0:0
Jasienica — Nierodzim	0:0
1:1. BKS II — Olimpia 3:0	
Kończyce M. — Wisła 4:0	
Kończyce — Pogwizdów 3:1	
Brenna — Beskid II 3:1	
Brzydowice — Ochaby 3:2	

1. Brenna	7 12 23:7
2. BKS II	7 12 24:10
3. Pogwizdów	7 12 17:5
4. Kończyce	7 9 13:8
5. Nierodzim	7 8 12:9
6. Kończyce M.	7 8 18:12
7. Zebrydowice	7 8 9:13
8. Ochaby	7 7 18:13
9. RKS FSM	7 7 14:9
10. Wisła	7 4 9:18
11. Golezów	7 4 4:23
12. Jasienica	7 4 8:18
13. Cukrownik II	7 2 5:14
14. Beskid II	7 3 5:22

5 bm. o godz. 15 grają: Nierodzim — Cukrownik II, RKS FSM — BKS II, Beskid II — Jasienica, Wisła — Golezów, Pogwizdów — Brenna (godz. 11), Zebrydowice — Kończyce M., Ochaby — Kończyce.

KLASA B

BHTS II — Wapienica 0:1	
Haków — Simoradz 0:2	
Iskrzyce — Drogomyśl 1:0	
Strumień — RKS FSM II 5:2	
Grodzice — Zabłocie 4:0	
Pruchna — Górki 2:1	
Kończyce W. 3:1	

1. Iskrzyce	7 13 24:5
2. Strumień	7 11 25:9
3. Pogórze	7 10 21:8
4. BHTS II	7 10 18:4
5. Wapienica	7 10 21:11
6. Grodzice	7 9 25:14
7. Drogomyśl	7 9 18:11
8. Simoradz	7 9 15:13
9. Bąków	7 5 16:20
10. Pruchna	7 5 7:22
11. Zabłocie	7 3 7:22
12. Kończyce W.	7 2 10:23
13. RKS FSM II	7 2 11:31
14. Górki	7 0 2:29

5 bm. o godz. 11 grają: RKS FSM II — Grodzice, 1 Zabłocie — BHTS II, a o godz. 15: Górki — Wapienica, Haków — Strumień, Drogomyśl — Simoradz, Iskrzyce — Pogórze, Kończyce W. — Pruchna.

KLASA C

Kończyce W. II — Piersce	1:6
Rudnik — Hażlach	4:3
1:3. Wisła — Dąbki 4:3	
Pogwizdów II — Zamarski	3:1
Ochaby II — Ogródzona	2:0

1. Pogwizdów II	7 13 23:5
2. Ochaby II	7 11 16:6
3. Piersce	7 10 32:15
4. Hażlach	7 9 21:9
5. Dąbki	7 7 19:21
6. Wisła	7 7 17:20
7. Rudnik	7 4 17:18
8. Ogródzona	7 4 10:20
9. Kończyce W. II	7 3 11:37
10. Zamarski	7 2 15:26

5 bm. o godz. 15 grają: Dąbki — Kończyce W. II, Ogródzona — Pogwizdów II, Piersce — Ochaby II, Zamarski — Rudnik, Wisła — Hażlach.

LIGA TRAMPKARZY

GRUPA II	
1. Nierodzim	4 8 15:1
2. Strubarna	4 7 14:2
3. Miłówka	4 6 8:7
4. RKS FSM	4 4 10:8
5. Cukrownik	4 4 9:8
6. Porąbka	4 4 6:9
7. Jasienica	4 2 4:6
8. Metal	3 1 1:0
9. Sola 2.	4 0 1:14
10. Czarni	4 0 5:15

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

PUCHAR DLA ORMO

Na strzelnicy sportowej na Bionach w Bielsku-Białej odbyły się XII wojewódzkie zawody ORMO. Po raz kolejny sukces odniósł strzelec z Rejonowego Sztabu ORMO w Cieszynie. Zespół w składzie: Krystyna Ziarkowska, Jan Ferdyn, Wacław Kolek i Erwin Mrózek „wystąpił” i miejsce I zdobył puchar Woj. Sztabu ORMO. Drużyna Cieszyna wyprzedziła zespoły Bielska-Białej i Wadowic.

W grupie kobiet I miejsce zajęła Krystyna Ziarkowska. Wśród mężczyzn zwyciężył Jan Ferdyn przed Erwinem Mrózkiem i Wacławem Kolkiem.

Kierownikiem zespołu z Cieszyna był st. chor. Zbigniew Posnyk z RUSW.

Puchary zwycięskiej drużynie oraz najlepszym strzelcom wręczył z-ca szefa WUSW płk Stefan Bryndza. (kot)

LETNI TURNIEJ

Już po raz szósty spotkali się na strzelnicy uczestnicy międzyzakładowego turnieju „Lato 88”. Tym razem organizatorem zawodów była RSP „Wyzwolenie” Simoradz.

Strzelanie z pistoletu sportowego wygrał Erwin Mrózek („Zampol”) przed Mario-



ła Mrózek (Orzel) i Leonem Płonką („Zampol”), a z KBKS-u Kazimierz Ligęza („Celnik”), przed Dariuszem Kajsturą (Orzel) i Bogdanem Urbanakiem (Simoradz). Drużynowo wygrali strzelcy z RSP „Wyzwolenie” (581 pkt.) przed LOK „Zampol” i LOK „Celnik” I.

Po 6 turniejach w strzelaniu z pistoletu sportowego prowadzi Erwin Mrózek przed Bogdanem Urbanakiem i Zygmuntem Musiolką, a w rywalizacji w KBKS-ie Erwin Mrózek przed Dariuszem Kajsturą i Bolesławem Szpinem. Drużynowo prowadzi LOK „Zampol”, przed pierwszą drużyną „Celnik” i strzelcami z Simoradza. (cz)

STRZELCY Z „ELEKTROMETALU”

Na strzelnicy sportowej w Golezowie odbyły się po raz

trzeci zawody o puchar Przewodniczącego SNZZPG „Elektrometal”. Startowało 7 zakładowych z przedsiębiorstwa EMAG. Wygrali strzelcy z „Elektrometalu” przed ZEG Tyehy i DAMEL Dąbrowa Górnicza. Indywidualnie najlepiej zaprezentowali się zawodnicy: Antoni Fuzon, Tadeusz Krawczyk i Roman Szynik z Cieszyna oraz Wiesław Majeranek z „Damelu”, którzy zdobyli po 163 pkt.

Organizatorem zawodów były zakładowe Kolo LOK i związki zawodowe „Elektrometalu”. (cz)

NA BOISKU

Ognisko TKKF „Elektrometal” było organizatorem międzyzakładowego turnieju piłki nożnej. Startowało 5 drużyn. W finale piłkarze ze szkoły przyzakładowej pokonali zespół z działu zaopatrzenia 7:5 (4:1). Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody. (cz)

TKKF „KARATE” ZAPRASZA

Działacze z Ogniska TKKF „Karate” rozpoczynają po wakacyjnej przerwie zajęcia. Będą się one odbywały w sali gimnastycznej ZSRT w Cieszynie (ul. Kraszewskiego). Chętni mogą się zgłaszać w każdą środę od godz. 18. (cz)

ZRÓBMY TO SAMI

Na ponad 1,5 ha b. pl. Kasztanowym w Cieszynie, prawie tak trwały roboty przy budowie szkolnego stadionu sportowego. Społecznie wywieziono ok. 10 tys. m sześć. ziemi, zalewowano, zdrenażowano i spłanożowano teren, ułożono nawierzchnię, zmontowano urządzenia itp. Powstał piękny obiekt o ok. 320 m, uniwersalny boiska asfaltowego, rzutni oraz z boiska trawistego do ćwiczeń ogólnorozwojowych.

Na początku działali społeczny komitet na czele z dyr. SP-5 mgr. Edwardem Cimałą. Najbardziej zaangażowany w realizację tego przedsięwzięcia był „Zampol” (zakł. opiekuńczy), MPGKM, żołnierze z Jednostki WOP im. Bronisława Malinowskiego. Indywidualnie największe wkłady przy budowie spędzili: Paweł Kawulok, mgr Tadeusz Krawczyk i mgr Edward Cimała.

Wartość obiektu wynosi ok. 12,5 mln zł, w tym część czynu społecznego sięga ponad 6 mln zł. Wzrost gospodarki został do konkursu „Zróbmy to sami”. On i miejsce w województwie i przyniósł budowlanym nagrodę w wysokości 100 tys. zł na zakup sprzętu sportowego. Równocześnie komisja wojewódzka konkursu ogłosiła zgłoszenie obiektu do konkursu centralnego. (cz)

LIGA

KOSZYKAREK

ZSZ CZS „Sch”. Zespół prowadził Leszek Klemczak. Rozgrywkę rozpoczynają się 17 bm. Cieszyńska gra pierwsze spotkanie na wyjeździe ze Stalą Bobrek.

Istnieje też zespół juniorek prowadzony przez mgr. Tadeusza Glosa. Dnia 15 bm. młode koszykarki czeka równoległe spotkanie wyjazdowe z AZS-em Katowice. (kot)

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. naczelny), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyn. TELEFONY: 20-332 21-100. TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmuje: administracja redakcyjna, p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” zamawiają prenumeratę w tych oddziałach instytucji i zakładach pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenach wiejskich opłatają prenumeratę w urzędach pocztowych i u domowników, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkałe w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratę. Wpłaty dokonuje się używając „blankietu wpłaty” na rachunek bankowy miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” Oddział w Warszawie nr 1153-20145-139 11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest przyjmowana do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK: Nr zam. 2901-12 88

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ



Z NASZEGO ARCHIWUM.
Kompleks dawnych koszar w Cieszynie, zbudowany przez austriackie władze w ostatnim dziesięcioleciu minionego stulecia. Regułą były 3 kondygnacje. Budynki reprezentują styl pseudorenesansowo-barokowy. Zdjęcie pochodzi z przełomu wieków. • Reprod. Henryka Tomaszczaka.

DNI KULTURY POLSKIEJ

W okręgu północnomorawskim w Czechosłowacji organizowane są co roku Dni Kultury Polskiej. W br odbędzie się one w pow. wescińskim, w dniach od 20 IX do 5 X czynne tam są wystawy malarstwa, grafiki i form przestrzennych oraz plakatu politycznego, występują: Czesław Galka — solista Teatru Narodowego w Warszawie, Jerzy Koenig — gitarzysta i Joanna Michna — pianistka, a dla młodzieży urządzone są pogadanki o literaturze polskiej i seanse filmowe. (o)

KWADRAT MAGICZNY

Sposób rozwiązania: kwadraty lewy górny, środkowy i prawy dolny rozwiązujemy jak normalne kwadraty magiczne. Wyprawy wpisane poziomo do kwadratu prawego górnego są jednocześnie wyrazami pionowymi w kwadracie lewym dolnym i odwrotnie.

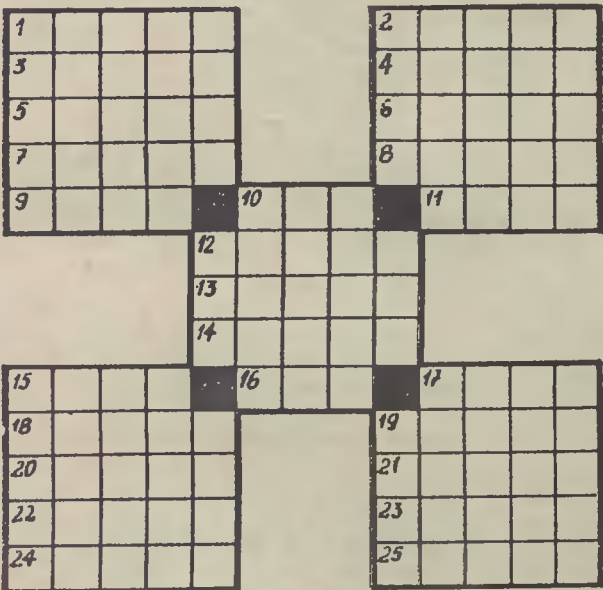
ZNACZENIE WYRAZÓW:
1. był biblijny i Sienkiewicz, 2. jedno z oznakowań lodowiska hokejowego, 3. zabudowanie gospodarcze, 4. popularne imię żeńskie w Czechosłowacji, 5. do nabycia lub zbycia, 6. ze starego kurantowa melodia, 7. prawy dopływ Wagu, 8. w porzeczadzie z mowa (wspak), 9. przepływa przez Belem w Brazylii, 10. jedn. atmosfery techn. absolutnej, 11. solo w operze, 12. autor powieści „Kakao” laureat Lenin. Nagrody Pokoju, 12. dawna maszyna obliczeniowa, 14. miasto i wilajet w Turcji, 15. sa-

mochodowa, magazynowa itp. 16. zaimek, 17. natchnienie poetyckie, 18. silny deszcz, 19. jaszczurka jajorodna do 3 m długości, 20. na nim deska podłogowa, 21. grecka maza z gitara, 22. jezioro w pn. Finlandii, 23. palindromowe imię męskie, 24. górnika, do gry lub niezapisana, 25. zawiadomienie ogłoszone w piśmie. (ZYGA).

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 37 (1301)

Karino, rektor, torkat, Toledo, Kielce; damina, Torino, Modlin, stolik, Dallas, potraw, lokata, kolega, Dakota, Radwan, akacja, flakata, lotnia, niakata, tarpan.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Franciszek Kotawicz z Puńcowa i Karol Pszczółka ze Skoczowa. Nagrody wysyłamy pocztą.



**FAJNIDEŁKO Z MIASTA
NIE ZYJ Z OWSA CIASTA.**

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

W Koniakowie bawiła Gizela Erber — jedna z najwybitniejszych europejskich specjalistek w zakresie tańców ludowych. Badaczka dokonała zapisu wielu bezkidek tańców.

Z okazji Dnia Kolejarskiego odbyła się uroczysta akademii w sali „Zaczysa” w Cieszynie. Przemawiali m. in. naczelnik stacji PKP w Cieszynie Alojzy Hanzel i sekretarz KP PZPR Stanisław Duda. Resortowe odznaczenia otrzymali: dyżurny ruchu Mieczysław Szop, taksator Stefan Cych, kierownik pociągu Karol Ogródzki i pracownik stacji PKP w Golezowie Franciszek Madzia. W części artystycznej wystąpił zespół estradowy „Celinny” pod kier. Marii Trombik. Z okazji Dnia Kolejarskiego urządzono również festyn w Golezowie.

W Cieszynie powołano do życia Komisję Przydziału Mieszkań, na której czele stanął przewodniczący PMRN Karol Zielonka. Dokonano również zmiany w obsadzie personalnej Referatu Kwaterunkowego którego kierowniczką została Marta Szonowska.

W Łaźni Miejskiej w Cieszynie wprowadzono kąpiele lecznicze.

W Skoczowie rozpoczęło działalność Społeczne Ognisko Muzyczne. Inicjatorem i jednym ze współzałożycieli SOM był kierownik SP nr 3 Augustyn Danel. Wcześniej utworzono SOM w Ustroniu. Z fachową pomocą przyszli placówce Jerzy Drozd i Emil Baron.

Kontrola terenowych rad narodowych wykazała wiele nieprawidłowości w zakresie gospodarki budżetowej i finansowej. Nikle wykorzystanie funduszu gminnego stwierdzono w Istebnej (0,5 proc.), Wiśle, Ustroniu i w Pogwizdowie PMRN w Skoczowie wydatkowało w I półroczu ponad 0,5 mln zł ponad kwotę przewidzianą w budżecie i przeznaczyło, wbrew uchwale MRN, 50 tys. zł dla OSP.

Z powodu brudu i niechlujstwa zamknięto wytwórnię ciastek cieszynskiej PSS przy ul. Armii Czerwonej. Nażące zaniedbania sanitarne stwierdziła Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna także w wytwórni wędlin PSS na pl. Inwalidów Wojennych.

PWRN w Katowicach przyznało 350 tys. zł na ukończenie budowy domu ludowego w Koniakowie, 100

tys. zł na budowę domu ludowego w Kaczychach i 128 tys. zł na budowę domu ludowego w Lipowcu.

Zmarła Michalina Regorowa. W r. 1946 utworzyła w Cieszynie Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Była członkiem Egzekutywy Powiatowego Komitetu PPS. Działała także jako ławnik Sądu Okręgowego i członek Towarzystwa Teatru Polskiego w Cieszynie.

Andrzej Podgórski z Włosty otrzymał nagrodę Departamentu Pracy Kulturowo-Oświatowej i Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki w wys. 1 tys. zł.

Została zakończona elektryfikacja Jaworzynki.

W Drogomyslu urządzone wolewodzi pokaz bydła. I nagrodę otrzymał Jan Miecz z Godziszowa za krowę „Bajkę” od której uzyskał w okresie 3 lat średnio 5,650 l mleka rocznie. Przyznano również nagrody Pawłowi Matlochowi z Puńcowa, Stefanii Czakovi z Pruchnej, gospodarstwu Stadniny Konii w Koneżycach, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Golezowie oraz zespołowi wychowu cieląt prowadzonemu przez Okręgową Mleczarnię w Pruchnej.



HARCERZE W TATRACH

Dochowując wierności tradycji, harcerze cieszynskiego Hufca ZHP wyruszyli w Tatry. Tym razem 10-osobowa grupa instruktorów przebywała w Wysokich Tatrach na Słowacji. Z campingu „Tramp” w Starym Smokowcu, który stanowił jej bazę wypadową, grupa 6-krotnie wspięła się na wysokość przekraczającą 2000 m i zdobyła szczyty: Śnieżnik (2.452), Królowski Nos (2.283), Łomnicka Przełęcz (2.189), Czerwona Ławka (2.340), Mała Wysoka (2.428), Rysy (2.449) i Krywań (2.499). Zwiedziła także symboliczny cmentarz Pod Osterną w okolicach Popradzkiego Plesa. Instruktorzy omawiali także program przyszłorocznej działalności.

Kierownikiem grupy był hm Jan Potysz, zaś o wikt i opierunek dbała hm Janina Siwek. (js)



Cieślarka przyleciała, czo rozpamiętała, do sąsiadki.
— Twój pies mi zetról kurel
— Dobrze żeś mi powiedziała, nie byłym mu musiała dawać wieczernię.

Jónek Fukala robi w ekspedycji. Cały dzień i nny wozy i wozy. Roz przechodziła wycieczka. Pytania sie, czy by ich też mój zwozyć.
— Czymu ni, zwozym — prawi Jónek.
— Przypadnie, bo sie mi Pięrszy stanął na woze Franciek Siakala.
— Mocie 79 kilo brutto. Drugi był Antek Kaleta — powiedział Jónek.

— Mocie 88 kilo brutto. Trzecio se stanęła Janka Halamowa.
— Mocie 61 kilo netto.
— Czymu żeście Franco-wo i Antkowi policzyli brutto a mie netto? — pyta sie Janka.
— Na bo mie dycki uczyli, że z workim to je brutto, a bez worka — netto.

— Jo ci miol strasznie smutne dzieciństwo — luluje sie Jurek. — Jeszcze mi nie było osiom roków, a już mie wyganiłi z chaty.
— Jo miol jeszcze gorszy, hoch sie jeszcze nie urodził, a już sie mie chcieli pozbyć.

Baba zwóni do lecznicy weterynaryjnej.
— Przypadnie, bo sie mi chłop rozmógł.
— Czymu pani zwóni do nas, a ni na pogotowie?
— Bo mój stary mo kofski zdrowi.

Nastroje ulegały pogorszeniu. Wprawdzie w listach pisano optymistycznie, że Ania (Anglia) z Franią (Francja) wybierają się do Poli (Polski), ale coraz mniej było „wierzących”. Na jednym z listów cenzor dopisał: „Ania z Franią dostaną po pupie, tak jak Pola”.

Kruczkowski otrzymał list od Wandy Wasilewskiej, w którym namawiała go do skorzystania z „wymiany ludności” i przyjazdu do Lwowa. Wymiana taka została już wcześniej ogłoszona w prasie i podana do wiadomości jeńców. Zgłosiło się kilkanaście osób, ale nie było wśród nich Kruczkowskiego. Zapytany przez mnie o powody odpark: „Zobaczysz że nikogo nie wysła, a gdy ruszą na wschód, rozliczą tych, co na ochotnika chcieli jechać do Związku Radzieckiego”. Tak się też stało, ale wcześniej — wbrew „teorii Leona”, ale też wbrew naszym nadziejom — Niemcy zwyciężyli najpierw w Norwegii, potem w Danii, Holandii, Belgii i we Francji, druzgocąc po drodze drogowskaz zwany linią Maginota. Zdruzgotane też zostały nasze nadzieje, ale już po miesiacu na ich gruzach zaczęły kształtować się nowe, jak się później okazało — realne. Sprzyjała temu reorganizacja obozów, w wyniku konieczności pomieszczenia selektywistów nowych jeńców. Najpierw przywieziono do naszych koszar Polaków z kilku mniejszych lagrów, a potem Francuzów.

OD CIESZYNA DO... CIESZYNA

JERZY BEREK

Nasza grupa, która po klęsce Francji już bez zarzecz przyjęła „teorię Leona”, zdobyła nowy argument, który ostatecznie przesadził o naszej postawie politycznej. Inż. Michał Gawędzki zaal język francuski, orientował się też w historii tego kraju. Wśród przybyłych jeńców francuskich znalazł oficera, który, tak jak Michał, był inżynierem górnikiem. Wspólny zawód i wspólny los to doskonały punkt wyjścia do rozmów. Toczyły się przeważnie w naszej sali. Brali w nich udział także Kruczkowski, gospodarz, który, tak jak Michał, był inżynierem górnikiem. Wspólny zawód i wspólny los to doskonały punkt wyjścia do rozmów. Toczyły się przeważnie w naszej sali. Brali w nich udział także Kruczkowski, gospodarz, który, tak jak Michał, był inżynierem górnikiem. Wspólny zawód i wspólny los to doskonały punkt wyjścia do rozmów. Toczyły się przeważnie w naszej sali. Brali w nich udział także Kruczkowski, gospodarz, który, tak jak Michał, był inżynierem górnikiem.

Dyskusje między Polakami a Francuzami raczej się nie udawały. Nieznajomość języka nie była tego jedynym powodem. Decydowała, jak sądzić, różnica poglądów na przyczyny wybuchu wojny. Francuzi — prawie bez wyjątku — uważali, że wina leży po naszej stronie. Niechętny stosunek uległ dalszemu pogorszeniu, gdy dowiedzieliśmy się, że zostaliśmy przeniesieni do innego obozu i będziemy mieszkali w barakach. Niemcy prywatnie mówili, że przenosiny są rezultatem żądań strony francuskiej.

Rozpoczęły się przygotowania do ewakuacji. Oboz polski podzielono na dwie części tak przeniesienie, zburzono większość w utworzonych już koleżeńskich związków. Spotkało to także i naszą grupę. Musieliśmy więc pożegnać Leona Kruczkowskiego. Michał Gawędzki i jeszcze kilku bliskich, którzy znaleźli się w Gross Born, podczas gdy my trafiliśmy do Olszki. W Gross Born, podczas gdy my trafiliśmy do Olszki. W Gross Born, podczas gdy my trafiliśmy do Olszki. W Gross Born, podczas gdy my trafiliśmy do Olszki.

Władek Sikora, dzięki osobistym znajomościom, zorganizował szerszą grupę przyjaciół, która nazywała się „Prezbiteriatem”. Należeli do niej — oprócz szóstki z baraku 20b — Emil Bruk, Andrzej Chodura, Karol Michalik, Ferdynand Tłoka, Rudolf Reemanik a później także Józef Zawada, Jan Nakoneczny i Franciszek Czernik. Co nas łączyło? Wychowanie wyniesione z domu i ze szkoły oraz tradycje kulturalne, tak żywe w latach naszej młodości oboj brzegach Olzy. Łączył nas także strach — o rabinie, o siebie, o to wszystko, co zostało za nami. Spotykaliśmy się przy byle okazji we dwójkę czy w trójkę — ot trochę „pofułać”, wspominać o dawno. Czyjekolwiek imię czy urodziny (czasem nawet nieobecnych współmałżonków) musiały być obchodzone zbiorowo. Wtedy można było zaśpiewać: „Płydziesz Olzo”, „Hej, kolo Cieszyna”, „Góralu, czy ci nie żal?”. a na zakończenie obowiązkowo „Ojcowski dom”.

Można też było posłuchać wierszy. Ot np. takiego urodzinowego:

Jedna babuleńka rodu bogatego
Trzeci rok już czeka swego najmilszego.
On poszedł wojować. Tydzień giewer nosił.
Za co teraz w lagrze wodą miłość piał...

— A jak chcecie wiedzieć, o kim to jest mowa,
To się podziwiejcie — wszak to Jury głowa!
Ale były też inne Np.:
W świat mi trzeba iść daleko;
pod obym kajsi spować progiem
Eza mi się kręci pod powieką.
Zostanie, gronie, z Bogiem!
Wy se tu durne fort bydziecie,
jo przy was zostać už ni mogę.
Kajś mi za chlebem trza na świecie.
Zostańcie, gronie, z Bogiem.

Niech Pónjezusek was ochrania
przed każdym złym na świecie wrogiem.
a wiaterek godki wam wydzwaniano.
Zostańcie, gronie, z Bogiem.

Ostatni rozik mi zagrejęcie...
czas bierzmy śmigo, by iść w drogę!
Ostatni roz mi zadurdejcie...
Z pońbóczkiem, gronie, z panybógem!

POSIEDZENIE WKO

W ub. wtorek odbyło się w Hażlach wyjazdowe posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obrony. Obrady prowadził wojewoda Stanisław Luczkiewicz.

Członkowie WKO podjęli m.in. uchwałę o budowie przedszkola w Hażlachu. W związku z deficytem wody uznali za pilne podjęcie budowy wodociągów w całej gminie, a także wybudowanie instalacji kanalizacyjnej w Hażlachu, Kończycach W. i w Zamarskich. (kot)

UZNAWIE DLA DZIAŁACZY

W Bielsku-Białej odbyła się uroczystość związana z obchodami Dnia Działacza Kółek Rolniczych. Wicewojewoda Michał Krzysko udekorował zasłużonych działaczy odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Prezes GZRKIOR z Chybia Stefania Skorupa otrzymała Krzyż Kawalerski OOP a prezes GZRKIOR z Hażlachy — Adam Puklówka — Brązowy Krzyż Zasługi. Odznaka Zasłużony Pracownik Rolnictwa uhonorowano kierownika Rejonowego Biura WZRKIOR Rudolfa Stanieczka a odznakę Za Zasługi dla Kółek Rolniczych Gustawa Janika.

Do Wojewódzkiej Księgi Zasłużonych Działaczy KR wpisani zostali: Jan Białon (Goleszów), Gustaw Janik i Justyna Spiewak (Pruchna) oraz pośmiertnie Jan Wojnar, Jan Hutyrka i Adam Kajzar. (cz)

WYRÓŻNIENIA WOPISTÓW

Kolo ZSMP przy Jednostce WOP Ziemi Cieszyńskiej zostało wyróżnione nagrodą przez Radę Młodzieżową. Jan Ogar otrzymał brązowe Odznaczenie im. J. Krasińskiego, Wiesław Świętosławski odznakę Za Zasługi dla ZSMP, Jarosław Adamski srebrną odznakę Młodzież dla Postępu a Wiesław Łabędzki złotą odznakę Aktywista ZSMP. (r)

Z okazji 42 rocznicy powstania SB i MO w auli LO im. Kopernika w Cieszynie odbyła się rejonowa akademicka. Uczestniczyli wyróżniający się funkcjonariusze, weterani służby, przedstawiciele Partii i stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych oraz żołnierze WOP i członkowie ORMÓ.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił szef RUSW ppłk Stanisław Kryska, który przypomniał tradycje walki organów bezpieczeństwa i milicji o utrwalenie władzy ludowej.

Krzyż Kawalerski OOP otrzymali por. Genowefa Nyber i Robert Kondziolka. Złoty Krzyż Zasługi sierż. szl. Czesław Kowacz, Srebrny Krzyż Zasługi mł. chor. Czesław Adamczak, chor.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

SEZON GRZEWczy ROZPOCZĘTY

W minionym tygodniu podjęto w miastach cieszyńskiego rejonu ogrzewanie. Miało to na celu przeprowadzenie prób pracy sieci i urządzeń ciepłowniczych „na gorąco”.

W związku z tym, że w dniach od 4 do 6 bm. odnotowano o godz. 19 temperatury poniżej 10 st. C, wojewoda bielski podjął decyzję o rozpoczęciu sezonu grzewczego z dniem 7 bm. (wtorek). Dotyczy to także budynków ogrzewanych z kotłowni zakładów przemysłowych.

Opóźnienia, które miały miejsce, wynikały z przyczyn technicznych, nie istnieją bowiem możliwości jednoczesnego „podania” ciepła do wszystkich budynków. (a)

NR. 41 (1305) • ROK XXIX • 10—16 X 1986 R. • CENA 8 ZŁ



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.475 EGZ. • NR INDEKSU 35929

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO

W ub. piątek, 3 bm., w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie odbyła się uroczysta inauguracja 16. roku akademickiego. W auli akademickiej powitał gości i studentów rektor US, prof. dr hab. Sędzimir M. Klimaszewski.

Sprawozdanie z działalności Filii w ub. r. akademickim wygłosił prorektor US, doc. dr hab. Wojciech Kajs.

W jubileuszowym roku na studiach dziennych kształcono 704, a na zaocznych 360 studentów. Zadania w zakresie kształcenia i wychowania oraz działalności naukowej i artystycznej realizowało 143 pracowników naukowo-dydaktycznych zatrudnionych na pełnych etatach i 61 na niepełnych i godzinach zleconych. W liczbie tej było 20 profesorów i docentów oraz 45 adiunktów.

Pracownicy zorganizowali szereg konferencji i sympozjów naukowych. W Filii

odbyły się m. in. konferencje o zasięgu krajowym poświęcone tematyce młodzieży i sztuki współczesnej, przedszkola, jako środowiska wychowawczego, profilaktyki muzycznej w procesie nauczania i wychowania oraz muzyki i choreografii w filmie.

Pracownicy Instytutów Wychowania Plastycznego i Muzycznego z powodzeniem rozwijali działalność artystyczną.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Ślubowanie studentów I roku studiów. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

STANISŁAW KRYSKA PODPUŁKOWNIKIEM MO

ODZNACZENIA I AWANSE



Moment dekoracji Roberta Kondziolki Krzyżem Kawalerskim OOP. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

ZAPASY NA ZIMĘ

Jak poinformował kierownik magazynów warzywno-owo-cowych cieszyńskiego „Konsumu Robotniczego” Kazimierz Jaworski, PSS przygotowuje na zimę 280 t warzyw, w tym 50 t marchewki, 40 t buraczków, 30 t cebuli. Zgromadzi też 75 t owoców głównie jabłek zimowych. Zwiększono rezerwę zimową ziemniaków do 300 t, z których połowa przechowywana będzie w obiektach RSP „Przviżn” w Zamarskich.

Warzywa i owoce dostarczane są do nas samochodami z województw stołecznego i kieleckiego. Ziemniaki zamleżają się zmagazynować do końca bm., a warzywa i owoce do 20.11. Od 1.12 rozpocznie się sprzedaż „witamin” z rezerw zimowej. (cz)

GIEŁDA TURYSTYCZNA

W dniach 2—3 bm. PT „Czantoria” w Ustroniu zorganizowała I giełdę turystyczną. Wszystkie zaferowane miejsca czasowe oraz na zimowiska zostały sprzedane.

Uczestnicy giełdy zapoznali się z obiektami wypoczynkowymi „Czantorii”.

proponowanymi czasowiczom atrakcjami kulturalnymi oraz z kuchnią, która została wzbogacona o regionalne wyroby kulinarne.

Na zakończenie giełdy z dziennikarzami spotkał się dyr. „Czantorii” mgr Adam Buchta. (kar)

JUBILEUSZ OSP

Jubileusz 60-lecia istnienia obchodziła ostatnio jednostka OSP w Ustroniu-Nierodzimiu. Z tej okazji udekorowano sztandar jednostki odznaką Za Zasługi dla Woj. Bielskiego oraz uhonorowano strażaków medalami i odznakami. Medale Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: złote — Ludwik Kudła, Józef Pindor, Karol Wantulok i Antoni Batelek, srebrne — Karol Ciemala, Franciszek Kudła i Władysław Zieliński, a brązowe — Jan Bajtek, Władysław Bodziuch, Józef Ciemala i Józef Pinkas. Odznaki Za Zasługi dla Woj. Bielskiego wręczył Karolowi Ciemale, Władysławowi Husarowi, Wincentemu Kędzierskiemu i Ludwikowi Kudle. MRN w Ustroniu wyróżniła członka założyciela, 80-letniego druha Pawła Polewę honorowym medalem Za Zasługi dla Miasta Ustronia.

Jednostkę OSP w Nierodzimiu powołano do życia na zebraniu 15 VI 1926 roku. Inicjatorem był kierownik

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Fot.: Henryka Tomaszczyk

Wszystkim nauczycielom i wychowawcom w dniu ich święta składamy życzenia żelaznej kondycji, stalowych nerwów, anielskiej cierpliwości, maratońskiej wytrwałości, a nade wszystko — wdzięcznych i umiejących nagradzać życzliwym uśmiechem Wasz-trud — uczniów!

Zespół „GŁOSU”

OBRADOWAŁA WOJEWÓDZKA KONFERENCJA PARTYJNA

Uroczystym wprowadzeniem pocztu sztandarowego i odśpiewaniem hymnu narodowego rozpoczęła się przedwczoraj, dnia 8 bm. Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Bielsku-Białej. W obradach uczestniczyli także, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Henryk Bednarski.

Referat sprawozdawczy-programowy przedstawił I sekretarz KW Stanisław Habczyk. Główną myśl referatu stanowiła próba odpowiedzi na pytanie, jak najlepiej wcielić w życie, w warunkach województwa

bielskiego, uchwałę X Zjazdu. Ten nurt stanowił również główny motyw dyskusji. Najważniejsze cele społeczno-gospodarczego rozwoju województwa i zamierze-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

ROZMACH INWESTYCYJNY

Gmina Brenna wykazuje dużą aktywność inwestycyjną. Wszystkie wskazuje na to, że nie ustanie ona także w roku przyszłym.

W ramach inwestycji planu centralnego prowadzona będzie systemem zleconym przez Okręgową Dyrekcję Gospodarki Wodnej regulacja Brennicy oraz polećków Żarnowiec, Barujer i Gieblec. Prace te pochłonią ok. 30 mln zł.

W celu uzyskania dodatkowego zasilania gminy podjęta zostanie budowa linii energetycznej od strony Szczyrku. Koszt wyniesie ok. 25 mln zł a wykonawstwa podjął się skoczowski POM.

Ze środków wojewódzkich zaplanowano odbudowę mostu na Brennicy w Górkach Wielkich. Wartość prac szacuje się na ok. 30 mln zł. Inwestycja wspólna — w części wojewódzka, w części terenowa — będzie budowa stacji

ochotniczego pogotowia ratunkowego wraz z obiektem usługowym w dolinie Węgierskiego. Koszt wyniesie 22 mln zł.

Telefonizacja natomiast prowadzona będzie w ramach czynów społecznych. Rysuje się możliwość uruchomienia oddzielnej, 200-numerowej centrali w Górkach.

Najpoważniejszą inwestycją Gminnej Spółdzielni będzie budowa domu towarowego w Brennej, który otrzyma w kolejnym etapie realizacyjnym część hotelową.

Ok. 30 mln zł wyniesie w przyszłym roku wartość przeobrażenia zaplanowanego dla Zakładu Remontowego Urzędu Gminy. Natomiast wartość czynów społecznych obliczona na 120 mln zł, z czego ponad połowę stanowić będą środki pieniężne, materiały i robocizna. (m)

PIEKARNIA DLA HAŻLACHA

W czerwcu 1984 r. brzożdy Zakładu Budownictwa WZSR w Wadowicach, Oddziału Budowlano-Montażowego w Komorowicach rozpoczęły w Hażlachu budowę piekarni. Ostatnio nastąpił odbiór techniczny obiektu. Trwa montaż maszyn i urządzeń oraz urządzanie zaplecza socjalnego piekarni. Jej uruchomienie nastąpi w listopadzie br.

Jak informuje prezes GS Goleszów-Haźlach z siedzibą w Cieszynie Bronisław Gabdzyl, inwestycja kosztowała 110 mln zł. Wydajność piekarni po uzyskaniu pełnej zdolności produkcyjnej (z początkiem 1987 r.) będzie wynosić 7,2 t pieczywa na dobę. Pozwoli to na pełne zaopatrzenie w pieczywo gmin Haźlach i Goleszów.

(kar)



Fot.: Henryka Tomaszczyk

WOJEWÓDZKA KONFERENCJA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

nia w tym zakresie przedstawił wojewoda bielski Stanisław Luczkiewicz.

Delegaci dokonali wyboru Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej. KW wybrał ze swego grona, po konsultacji z kandydatami, I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego, którym został Stanisław Luczkiewicz. Członkami Sekretariatu KW zostali także: Zbigniew Kryszan (ds. rolnych), Józef Mamorski (ds. ideologicznych), Franciszek Strzałka (ds. ekonomicznych) i Jerzy Wiśniewski (ds. organizacyjnych). Na czele WKRR stanął Kazimierz Ledwoń.

W skład Egzekutywy KW wybrano m. in. I sekretarza KM PZPR w Cieszyńsku Krzysztofa Gowina.

Konferencja przyjęła uchwałę i wojewódzki program realizacji uchwały X Zjazdu PZPR.

Dla poprawy sytuacji mieszkaniowej konieczne jest zbudowanie do 1990 r. co najmniej 20 tys. mieszkań w tym 10 tys. w budownictwie jednorodzinnym oraz poddanie remontom i modernizacji 18 tys. budynków w budownictwie mieszkaniowym szerzej wykorzystany zostanie potencjał brygad budowlanych klubów sportowych, RSP i in. jednostek organizacyjnych. Zamierza się oddać do użytku 3 ujęcia wody pitnej i zlikwidować dzięki rozbudowie sieci ciepłowniczej 25 kotłowni lokalnych. Zostanie wydzielonych 28 tys. działek, spośród których co najmniej 13 tys. zostanie uzbrojonych.

Służba zdrowia otrzyma 240 nowych miejsc szpitalnych. Powstanie 1 gminny ośrodek zdrowia, a 6 ośrodków zostanie poddanych modernizacji. W Ustroniu przekazuje się do użytku 800-1000-tych szpitali uzdrowiskowych.

Nastąpi podwyższenie baz materialnej szkolnictwa. Szkole podstawowe otrzymają 291 pomieszczeń, szkoły zawodowe — 37, a przedszkola — 1.050. Stanie się możliwe oświecenie wychowaniem przed-

szkolnym ok. 60 proc. dzieci w wieku od 3 do 6 lat.

Szerze korzystanie z dóbr kultury umożliwi m. in. oddanie do użytku 3 nowych placówek muzealnych i 17 bibliotek.

Upowszechnianiem dorobku kulturalnego, w tym literackiego mieszkańców zajmować się będą m. in. Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Beskidzkie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne i Tow. Miłośników Ziemi Żywieckiej.

Kluczowym zadaniem w sferze ekonomiki będzie wdrożenie II etapu reformy gospodarczej. W zakresie transportu przewiduje się m. in. budowę odcinka drogowych Cieszyńska i Ustronia. O 15 tys. zwiększy się liczba abonentów telefonicznych.

Program zakłada meliorację 4 tys. ha gruntów i zagospodarowanie pomelioracyjne 1,5 tys. ha. Przewiduje się wzrost produkcji globalnej rolnictwa w granicach 18–25 proc. Dążyć się będzie do tego, by pod koniec 5-letki trafiło do użytku 7 tys. t zboża, ok. 4 tys. nasion roślin oleistych, 8,5–9 tys. t buraków cukrowych, 27,5 t żywności i 108–110 mln l mleka. Zbudowanie 40 wodociągów umożliwi podłączenie do sieci 5,6 tys. budynków wiejskich.

Przewiduje się dalszy rozwój środków masowego przekazu. Będą kontynuowane działania dla utworzenia bielskiego ośrodka prasowego dysponującego własną drukarnią, co pozwoliłoby w przyszłości na wydawanie wojewódzkiej gazety codziennej „Podbeskidzie” z siedzibą w Cieszyńsku. W wydawnictwo periodyczne Przewiduje się również rozwój prasy zakładowej i utworzenie rozgłośni zakładowych we wszystkich zakładach zatrudniających powyżej 500 pracowników.

Pełne wykonanie postanowień X Zjazdu PZPR Konferencja traktuje jako podstawowe zadanie dla wojewódzkiej organizacji partyjnej — stwierdza m. in. uchwała Konferencji Wojewódzkiej. (d)

Pelni Pani funkcję przewodniczącej Zarządu Miejskiej Ligi Kobiet Polskich w Cieszyńsku i z tej racji jest Pani zapewne przekonana do misji, którą ma do spełnienia ruch kobiecy. Może chce Pani przekonać do niej i mnie? Bo przyznam, iż nie bardzo widzę potrzebę istnienia waszej organizacji. Uprawnieni pracowniczych kobiet bronią wszak związki zawodowe, szerokie pole dla aktywności politycznej stwarzają partia i stronnictwa, współuczestnictwo w rządzeniu krajem i terenem zapewniają różne formy samorządu. Po co komu jeszcze Liga?

— Kobietom, oczywiście.

— Ale po co? Czasy ufrasztek się przecież skończyły, wyważyłyście równouprawnienie, które wychodzi wam zresztą niezabawie. Więc?

— Sądzę pan, że równouprawnienie jest rzeczywistością faktem? Bo mnie się wydaje, że to idea, do której mocno żęśmy się zbliżyli, ale sporo nadal zostało do zrobienia. Np. w zakresie prawa do pracy.

— Tu strzeliła Pani akurat kulą w płot. Przecież zwłaszcza obecnie w sytuacji niedoboru tzw. siły roboczej, każde przedsiębiorstwo zatrudni kobietę z nacelowaniem ręki Np. „ACH” dowozi je aż z Rybnickiego.

— Wiem i o tym, i o wysokim stopniu feminizacji niektórych zawodów. Nie jestem natomiast pewna, czy zdaje sobie pan sprawę, że kobiety w blog zarabiają znacznie mniej niż mężczyźni. Znacznie trudniej przebiega również przedmiotem mojej olegi do wszystkich szczebli hierarchii zawodowej.

— Miećcie o to pretensję do natury a nie do mężczyzny. Człowiek nie rodzi się niechętny przez państwo, więc musicie się liczyć z przerwaniami w zawodowej karierze. Podczas gdy wy pierzećcie niechęć, mężczyźni hierze któryś z rzędu szczebli.

— My się nie buntujemy

przeciw naturze, ale przeciw brakowi zaufania do naszych kwalifikacji, kompetencji, zdolności organizatorskich. Dyrektor, który ma do wyboru obsadzenie kierowniczego stanowiska mężczyzną lub kobietą, zawsze wybierze mężczyznę.

— I nie dziwię się, panie, możecie mu bowiem zawsze spletać jakiegoś figla. A to zachodziecie w ciążę, a to dziecko dostało gorączki...

— Chłopskie gadanie. Nieufność nie znika także, gdy kobieta jest w wieku poprokreacyjnym. Niechęć została głęboko zakodowana w waszej świadomości czy podświadomości. Nawet skąd-

pową lada, ale po to, by dorobić do niewysokiej męzowskiej pensji. Kobiety, które traktują zatrudnienie jako szansę samorealizacji, znajdują się w zdecydowanej mniejszości. Takie są realia.

— Których Liga nie zmieni.

— Oczywiście, mamy przy krótkie ręce. Ale właśnie licząc się z realiami podejmujemy działania, by pracującym kobietom przyjść z pomocą.

— W jaki sposób?

— Występowaliśmy na przykład, z niezłym skutkiem, o zmianę godzin handlu w naszym mieście. Z tą

MOCNA GRUPA

WYWIAD Z DELEGATKĄ NA IX ZJAZD LIGI KOBIET POLSKICH WANDĄ GIBIEC

nad bardzo szarmancką mężczyzną może być w pracy zdeklarowanym antyfeministą.

— Może być przeciwnikiem pracy zawodowej kobiet a to co innego. A Pani widzi w niej same blaski?

— Tej sprawy nie można generalizować. Z takim trudem wywalczone prawo do pracy jest wielką zdobyczą kobiet. Ale sam pan powiedział, że równouprawnienie wychodzi nam niezabawie. I to prawda, z obowiązków rodzinnych nikt nas bowiem nie zwolnił, a przybyły zawodowe. Fizyczne i psychiczne obciążenie kobiet niesłychanie wskutek tego wzrosło. Jesteśmy przepracowane, zmęczone...

— No właśnie!

— Chce pan zapewne powiedzieć: macie, oczywiście, chęć? Nie ma pan racji, nie tego chcieliśmy, czy chcieliśmy nasze poprzedniczki. One walczyły z zawodową dyskryminacją, która — jak każda forma dyskryminacji — stanowiła planę na honorze ludzkości. Ale nie oczekujemy, że mężczyźni przestaną być Polakami pracującymi nie dla tego, że czują się szczęśliwi przy obrabianiu czy za skle-

myśla, żeby również pracująca kobieta miała szansę coś kupić. Domagamy się także otwarcia z prawdziwego zdarzenia baru mlecznego, uruchomienia produkcji wyrobów garmażeryjnych i półproduktów, które by ułatwiały przyrządzanie posiłków. Mamy prawo sądzić, że i te postulaty doczekają się w końcu realizacji.

— Bez Ligi by takich szans nie było?

— Byłyby mniejsze.

— Zasadza przeciw panie w Radzie Narodowej kierowniczką Wydziału Handlu jest kobieta...

— Czasami bardziej skuteczna okazuje się jednak zorganizowana grupa nacisku.

— I taka grupa jest Liga?

— W dobrym tego słowa znaczeniu.

— Sam jestem przeciwnikiem tworzenia jakiegokolwiek lobby. Kobięcego również.

— Dlaczego? Pragnę móc przede wszystkim ko-

CIĄG DALSZY NA STR. 4



RZEŻBA I KWIATKI

Chciałem się przed Wami pochwalić, że również moją rzeźbą przyczyniam się do popularizacji cieszyńskiego sztuki plastycznej poza granicami regionu i kraju. W 1985 r. papież Jan Paweł II otrzymał z rąk jednej z mieszkanki Harbutowic małą płaskorzeźbę przedstawiającą grającego na trombitcie górala i podtrzymującego ten instrument góralkę. Dnia 22 ub. miesiaca wjechała wycieczka do Francji, której uczestnicy spotkali się w Luonie z Ojcem Świętym i wręczyli Muśtalem betlejemską. Wukonatem ją z czysto białego drewna linowego.

Ubiegaliśmy się wraz z córką Barbarą o zezwolenie na zbudowanie w Ustroniu małej izby góralskiej, której monitujemy wykonać swoje prace. Niestety nasza inicjatywa nie została się z uznaniem wzięta. Zmiałem się więc, uprawiać 1111 ogrodników, która dostarcza mi dużo satysfakcji, zwłaszcza gdy się uzyska na drodze krzyżówek własna odmiana.

MIECZYSLAW JARMOC
Ustron

DLA JEDNYCH ROZRYWKI...

Od kilku miesięcy przy ul. A. Fredry w Cieszyńsku czynny jest salon gier. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie fakt, że bramy wstępu do budynków były nieodpłatnie.

Młodzi nie nienadają wydawanie ich w „miejscach”, szkoda tej natomiast kilku złotych, by odwiedzić za ubikację w „tętois” z pobliskich restauracji. Wszędzie podwórko, które znajduje się na narożniku „salonu” przynosi nam więc od czasu do czasu... kloaka.

Ciekawa co na to...
SAVEDID?

O ile nam wiadomo, ul. A. Fredry miała być ulicą sklepów i zakładów rzemiosła. Tymczasem z terenów przeznaczonych na utworzenie „salonu” ktoś stworzył nie tylko, ale także sponała placówka jak Teatr im. A. Mickiewicza.

TRZY PODPISY

SZUKAJA NAWYCH

Latem br. decyłem w Punkcie Usługowym WPHF przy ul. Polnej 3b w Cieszyńsku napisać „radiodźwięnika „Sonatina” Nanna została przyjęta ale wstraw-kowo.

Kiedy złożyłem się w wyznaczonym terminie na odbiór radia nie było nawiązane, ale przedłożyłem mi do zapłaty rachunek na 295 zł za rzekome dokonanie ekspertyzy. Tymczasem ja ani takiej ekspertyzy nie zlecałem, ani mnie o amiarze tej przeprowadzenia nie poinformowano. Mimo to bez dyskusji wzięciem 295 zł, zgodnie z kartą nawiązania, nr 623946 (...). Jednocześnie przekazujemy Obywatela za kłopoty związane z naprawą radia i nie „oznaczanie usługi” o nawiązaniu braku części.

Pieniądze mi nie przysięgano, nawiązanie „Nanna” do dam jednak że radia nawiązali mi nową technikę przywrócić do stanu poprzedniego. W związku z tym zostanie Obywatela „nawiązanie” nawiązanie w wys. 295 zł, zgodnie z kartą nawiązania, nr 623946 (...). Jednocześnie przekazujemy Obywatela za kłopoty związane z naprawą radia i nie „oznaczanie usługi” o nawiązaniu braku części.

Pieniądze mi nie przysięgano, nawiązanie „Nanna” do dam jednak że radia nawiązali mi nową technikę przywrócić do stanu poprzedniego. W związku z tym zostanie Obywatela „nawiązanie” nawiązanie w wys. 295 zł, zgodnie z kartą nawiązania, nr 623946 (...). Jednocześnie przekazujemy Obywatela za kłopoty związane z naprawą radia i nie „oznaczanie usługi” o nawiązaniu braku części.

JOZEF DCHYLA

UDANY WYPOCZYNEK

Dnia 6 bm. zebrała się na kolejnym posiedzeniu Egzekutywa KM PZPR w Cieszyńsku. Głównym punktem porządku obrad było sprawozdanie z przebiegu letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, które przedstawił inspektor oświaty i wychowania Joachim Kula.

W mieście wypoczywało 2.287 dzieci i młodzieży — o 957 mniej niż w r. 1985. Półkolonijny prowadził tu Wydział Oświaty i Wychowania SM „Cieszyńska”. Komenda Hufca ZHP oraz TPD (zdrowotna). Z Cieszyńska wyjechało do różnych miejscowości kraju i za granicę 2.180 dzieci i młodzieży. (m)

INAUGURACJA SZKOLENIA

Dnia 10 IX odbyła się w Cieszyńsku uroczysta inauguracja roku kształcenia ideologicznego. Wkład inauguracyjny n.t. Programu partii

Z ŻYCIA PARTII

O celach i strategii socjalistycznego rozwoju Polski przedstawił Marian Foltyn. Wyroczniamy się lektorami działach ideologicznych wreczono nagrody książkowe. (KK-r)

Uroczyste inauguracje roku kształcenia ideologicznego odbyły się również w Ustroniu, gdzie inaugurację wykład przedstawił kierownik WOKI Antoni Kobielusz oraz w Ustroniu, gdzie z referatem wystąpił Marian Drózd. (Jn)

NOWA POP

W dniu 5 bm. odbyło się pierwsze zebranie nowo utworzonej POP Wiejskiej w Zbyszkowie. Omówiono działalność tamtejszego Kola ZSMP. Przyjęto 2 kandydatów. (Jn)

PRZYJIMOWANIE SKARG

Dnia 14 bm., od godz. 9.30, w pokojach nr 208 i 209 Urzędu Miasta w Wisie (tel. 26 90) Zespołu Skarg i Listów KW PZPR w Bielsku-Białej i miejscowego KM PZPR będą przyjmować skargi i postulaty mieszkańców. Można złożyć skargę zarówno indywidualnie, jak i środowiskowo w tym zwłaszcza takie które dotyczą się zasadami sprawiedliwości społecznej. (m)

OBRADOWAŁA EGZEKUTYWA

Dnia 6 bm. zebrała się na kolejnym posiedzeniu Egzekutywa KM PZPR w Golezowie. Omówiono przygotowania do Gminnej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, której termin ustalono wstępnie na 16 listopada.

Egzekutywa Atw'erdzila również kierownika Szkoły Aktywności Wiejskiej, która została Maria Sieklarka. Zaproponowała też tematykę SAW. (ss)

Odznaczanie zasłużonych druhów z Nierodzimia.

JUBILEUSZ

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

szkoły w Rładnicach Rudolf Wiliński. Wybrano zarząd, na czele którego stanął Józef Pindor. W 1926 r. zakupiono siławkę ręczną za 600 zł, która przechowywana w hufnackich gospodarskich Kowali. W 2 lata później OSI wzbogaciła się w motopompę prod. szwajcarskiej, która nabyła za 3 tys. zł. W 1930 r. na ofiarowanie przez Kowale działek wybudowano remizę strażacką, którą poświęcono 10 VIII tego samego roku. Na tablicy upamiętniającej to wydarzenie widnieje gwóźdź namalowany wojewody śląskiego Michała Grażdyńskiego. Obiekt ten służył nierodzinnym strażakom aż do 1972 r.

W okresie międzywojennym do najbardziej ofiarowanych strażaków należeli: Franciszek Ciechoń, Jan Cholewa, Emil Mrowiec, Franciszek Brułny, Bonifacy Górniok, Jan Wróblewski,

Jakub Wilczek, Kazimierz Duster.

Przy jednostce OSP istniał w tym czasie zespół teatralny i orkiestra strażacka, której dyrygentem był Bązek ze Skoczowa.

Nowy okres nierodzinnosci jednostki wiąże się z wybudowaniem okazałej strażnicy wraz z przedszkolem. Pierwszym przewodniczącym komitetu budowy był Kazimierz Duster, a po jego śmierci inż. Wincenty Kedziński. Obiekt ukończono 10 VII 1970 r. Ogólny koszt budowy wyniósł prawie 4,3 mln zł, z czego połowę stanowił czyn społeczny strażaków.

W 1981 r. jednostka została uhonorowana sztandarem, a w 1983 złotym medalem Za Zasługi dla Pożarnictwa. Wzbogaciła się o samochód operacyjny, agregat oświetleniowy oraz sprzęt pożarniczy. W ostatnich latach strażacy z Nierodzimia zanotowali sporo sukcesów, wygrywając nie tylko w zawodach rejonowych, ale i wojewódzkich. (cz)

Od 2 miesięcy działa w Cieszyńsku jedyna w województwie placówka patrolowa warszawskich Zakładów Radiowych im. Marcina Kasprzaka — sklep WPHW nr 242 przy ul. Armii Czerwonej. Czy jest to powód do dumy, czy do zmartwień — pytani kierownika sklepu Bronisława Janika, sceptycznie popatrując na niezbyt szalenie zapelnione półki.

Jako handlowiec mogę się tylko cieszyć decyzją Kasprzaka, bo mam wreszcie zapewnione dostawy wszystkich typów odbiorników radiowych i magnetofonów, jakie są produkowane w tych zakładach. Myślę, że potrafi to również docenić klient.

Rewelacji na półkach nie widać... — Aktualnie oferujemy 6 rodzajów magnetofonów i 3 typy radiomagnetofonów. Do niedawna mieliśmy w sprzedaży eksportowe magnetofony typu M 7000 i M 8018.

— Ale chwilowo ich nie ma?

— Patronat polega właśnie na tym, że jeśli nam czegoś brakuje, wystarczyć zadzwonić do Warszawy, a do tygodnia mamy uzupełniony asortyment.

— A więc jest Pan dumny z tego patronatu?

— Jeśli nawet tak, to z powodu wysokiej jakości wyrobów Kasprzaka.

— Nie mówi Pan reklamując?

— Bardzo rzadko. Klienci mają zaufanie do tej firmy. Myślę, że wkrótce jeszcze bardziej ono wzrośnie, bo zakłady przystąpiły do serwingi produktów magnetofonów. Współpraca w tym zakresie z zachodnoniemiecką firmą Blaupunkt gwarantuje wysoka jakość tego sprzętu.

— Kiedy pierwsze dostawy?

— Już w tym kwartale.

— Cena pewnie będzie wysoka?

— Została orientacyjnie ustalona w granicach 250 tys. zł.

— Nie każdego będzie stać na ten wydatek...

— Nie każdy też musi od razu kupować magnetowid. Kasprzak wkrótce wypuści na rynek nowe typy radiomagnetofonów, które jakością i wyglądem niewiele ustępują efektownym produktom zachodnim. Ich cena będzie bardziej dostosowana do portfela przeciętnego obywatela.

— A zatem koniec roku będzie u Pana gorący?

— Tak spodziewam się nawalnicy klientów, zwłaszcza spoza Cieszyńskiego. Mieszkańcy regionów górniczych szybko zorientowali się, że nasza oferta jest jednak najatrakcyjniejsza.

Rozmawiał (kk)

Jesień ciągnęła po polach deszczem, chłodem, grypą i zgnitym wiatrem. Nogi taplały się w błocie, lub uginęły namoczoną trawę. Na polach panowała wszechobecna cisza i martwota. Oczekiwanie na ostatnią porę roku, zime.

W taką pogodę nikt nie wystawia nosa z ciepłego domu. Pies nie wyszedł z budy ptaki, co nie wywały do ciepłych krow. Kryją się w resztkach listowia. Dziś zwierzę zasywa się w młotkach, tylko jeleniom zbiera się na miłość i rycza zapamiętałe w niedostępnej kniei. One to wyciągają z ciepłych pieleszy Nemozdów, którzy nie zważają na wiek, perswazje żon i placz wnucząt łapią w rękę broń i hajda w lasy, by posłuchać pieśni władcy łanich haremów. Zdobycie wspaniałego wieniec i temat do wieczornych opowieści.

W taki to mglisty poranek siedzi myśliwy w pełni rymsztunku i zapachu. Był nieco grubawy, oszroniony włos wskazywał na zaawansowany wiek, posypywał węc jał średnich rozmiarów lokomobila. Towarzyszył mu zwinny młoczenia-szek.

Myśliwy przytulił na leżącym kłocu, bo zmęczył się okrutnie a był pię mysz-

WŁODZIMIERZ GOŁKOWSKI

kowało nad korytem rwącego potoku szukając ostatnich jeżyn, zwarzonych pierwszymi przymrozkami. Wrócił po chwili i siadłszy obok dziadka próbował sprytnymi pytaniami sprowokować jakąś ciekawą opowieść. Zastanawiało go dlaczego tak zawołany myśliwy nie zastrzelił nigdy sarny. Sciany domu zdobiły wiele wieńców jelenich, piękne szable odyńców, parostki kozłów, skóry wilków, tylko nigdzie sładu sarny. Dlaczego? Dawno zbierał się na odwagę i teraz... pytał. Myśliwy popatrzył na młodego, rozglądając się po zaleszczonym lesie i cicho odpowiedział: „Kiedyś opowiem. Bedziesz: większy, zrozumiesz”.

Mineło lat parę. Młodzieniaszek stał się młodzieńcem, a dziadek posiwiał jeszcze bardziej.

Rykowisko na starym uplacie było wspaniałe. Dorodne byki przeganiały młodych rywali i niejednemu chłyst porządnie oberwał. Chłyst grupa głośnie grzbiarzy spłoszyła cisze lasu. Młody myśliwy przeszedł na

stanowisko dziadka i pora, któryś z kolei zadał nurtujące go od lat pytanie: „co to było z tymi sarnami?”

Stary zachnął się najpierw, lecz po chwili mruknął: „Chcesz koniecznie wiedzieć, to posłuchaj. Posłuchaj i zachowaj dla siebie. To bardzo osobisty dramat”.

Wojenna burza nie uciła w naszym kraju z 1945 rokiem. Kiedy inne narody cieszyły się pokojem, nas czekały jeszcze walki.

Natarcie na opanowaną przez banderowców wioskę rozwijało się normalnie. Trzeszczały automaty, huczały strzały, pękał tu i owdzie granat. Szliśmy do przodu. Były próżny skowron z walką. Może była ostatnia? Z lewej zaterkał rkm. Smignął poiskiem, tylko kurz poszedł po ziemi, do której każdy z nas przytulał się jak do matki rodzonej. Widziałem, skąd idzie ogień. Miałem za psem zdobywcę niemiecki granat. Odkreśliłem powoli zakrętkę, wyszarpnąłem wzwałacz, odczekałem moment i rzuciłem. Wybuch nastąpił natychmiast. Pod-

waliśmy się. W dwu skokach byliśmy przy gnieździe. Erkaemiści nie żyli. Walka dogasała. Obróciłem jednego z leżących na plecy. To była dziewczyna!

Z jej głowy zsunęła się uszatka z trybuzem. Ciepło ranna żyła jeszcze, ale w tych warunkach nie było dla niej ratunku. Brakowało nam nawet opatrunków osobistych. Patrzyłem na jej ładną twarz i umierające oczy. Znikło uczucie wrogości, nienawiści, chęć zemsty. Umierała bez słowa młoda dziewczyna, która powinna dawać życie i szczęście, a nie ginąć z ręki człowieka, który mógł ją kochać.

Gdy pożoga ostatniej wojny wygasła, osiedliłem się tu i tu żyję. Zabrałem się do polowania, bo trudno się rozstać z bronią, skoro zbatałem się z nią od sześciu lat.

Na początku myśliwskiej przygody zastrzeliłem sarnę. Kiedy nachyliłem się nad nią rad ze zdobywcę, zobaczyłem jej oczy. To były oczy dziewczyny z białczadzkiej wsi. Teraz już wiesz, dlaczego nigdy więcej nie strzeliłem do sarny. Las tonął w ciszy. Czasem gdzieś trzaskała gałązka pod nogą niewidzącego w trzasku. Myśliwi milczeli. Tu nie więcej powiedzieć nie było można. I nie, należało.

ngli pewne sukcesy w zakresie badania wydzielania się energii lub jej osłabiania w sferach psychicznej („jang”) i fizycznej („jin”). Zgodnie z tysiącletnimi doświadczeniami, medycyna Dalekiego Wschodu, równowaga między tymi dwoma sferami jest źródłem harmonii wewnętrznej człowieka i podstawą jego zdrowia. Niemniej, jak stwierdził O.A. Kossowski, w Czechosłowacji są bardziej zaawansowane badania naukowe, rozpatrywana tam jest metoda leczenia akupunktura w różnych aspektach „Dziś — konkludował — udział w trzynieckich dniach umożliwił nam poznanie wielu nowych doświadczeń i nawiązanie kontaktów”.

Dr E. Szarowski jest członkiem Kola Pol. Związku Kulturalno-Oświatowego w Cz. Cieszyń-Centrum. (o)

TRZYNIECKA AKUPUNKTURA

Umlauf piastuje jednocześnie godność prezydenta Międzynarodowego Towarzystwa Lekarzy-Akupunkturzystów ICMART. Wielkim rzecznikiem tej metody, a zarazem wybitnym praktykiem jest dr med. Emanuel Szarowski — ordynator oddziału ortopedycznego w Szpitalu z Poliklinika w Trzyńcu i kierownikiem tamtejszej, działającej już od 15 lat Poradni Akupunktury. Dzięki niemu właśnie trzyniecki ośrodek uznawany jest za wiodący w całej republice. Dowodem — organizowanie wszystkich dotychczasowych ogólnokrajowych dni akupunktury, właśnie tutaj.

Trzyniecki ośrodek kon-

centruje się na sprawdzaniu i obiektywizowaniu skuteczności działania akupunktury na podstawie badań termowizyjnych, czyli rejestracji zmian cieplnych, jakie zachodzą w pewnych częściach ciała podczas nakładania określonych punktów. Stwierdzono m.in., że pewne punkty małżowiny usznej odpowiadają ściśle określonym narządom ruchu lub organom wewnętrznym. Dotychczas istniał na ten temat znaczny rozdźwięk poglądów. Wtłówienia rozwiązał E. Szarowski.

W Polsce pierwsza poradnia akupunktury założyl w 1973 r. w Warszawie prof. Zbigniew Garuszwski. Polscy akupunkturzyści osią-

dotąd do kalendarza Międzynarodowego Dnia Mężczyzny...

— Więc dlaczego się wokół tego wszystkiego nie zakrzętnieć? Nie sądzę, żeby kobiety chciały, a tym bardziej mogły tego rodzaju iniekcji utracić. Co zaś do szczegółów. Nie jest pan jedynym, którego kłucie w oczy Międzynarodowy Dzień Kobiet. Praktyka jego obchodów przybrała zresztą, przynajmniej w naszym kraju, formy wręcz karykaturalne. Nara naprawdę nie zależy na kwiatku, danym z musu. Z iniekcjiw naszego Kola w „Zampolu” złotówki przeznaczone na kwiaty zostały wpłacone na Szpital Pomnik Matki Polki. Większy z tego pożytek. Poza tym pozwól sobie zauważyć, że kobiety dostają z okazji MDK co prawda kwiatki, ale bardziej balują mężczyźni...

Pisma tzw. kobiece, poznałam sobie zauważyć, też nie są czytane tylko przez przedstawicielki mojej płci.

— Chce Pani powiedzieć, że nie jeden z mężczyzn kładzie się do łóżka z „Przyja-ciółką”?...

— Owszem, żeby poczytać.

— Ja mówię o uprawnieniu mężczyzny serio. Przez całe wieki wmałył się nam, że jesteśmy plecią słabą, puchem marnym, a tymczasem plecią rzeczywistą słabą są mężczyźni. Dowodem choćby fakt, że jest znacznie więcej wdów niż wdowców.

— Mogłabym odpowiedzieć pańskim słowy: mielcie pretensje do natury, nie do kobiet. Nie nasza wina, że je-

steście tak a nie inaczej warunkowani — biologicznie. Ze wykazujecie mniejszą odporność na stresy. Może to jest właśnie cena, którą się płaci np. za ambicję zawodową? Tak jednak czy inaczej uważam, że trzeba mężczyźnić.

— Wystarczy, że jest wyjątek, który tą głową kręci...

— Freud lansował koncepcję jakoby odwrotniej walki płci. Nie brak takich, którzy porównują kobiety do miodłuski. Osobiście sądzę, akurat odwrotnie niż Freud, że przystąpienie ludzkiej społeczności w zasadzie się nie na walec, lecz na harmonii płci. Bo z mężczyznami straszna hiena, ale bez nich żyć się nie da”.

— Mówiła Pani, że Liga to rodzaj grupy nacisku. A same co robiacie dla kobiecego środowiska?

— Zajmujemy się całkiem konkretnymi, nawet jednostkowymi sprawami. Dam przykład. Mieszkała w fatalnych warunkach kobieta z trójmiem dziećmi, sama chorą. Lokel bez w.c., bez wody, hulali po nim myszy, szeszury. Jej sprawę znali wszyscy, którzy mogli i powinni byli coś zrobić, hopuła do wszystkich możliwych drzwi. Bez skutku. Dopiero na naszą interwencję owa rodzina otrzymała mieszkanie na Podgórzu. Zalałwiliśmy jeszcze dwie podobne sprawy.

Staramy się przechodzić z pomocy kobietom samotnym, osamotnionym. Pozyskaliśmy do współpracy harcerzy, uczennice Liceum Medycznego. Robią dla nich zakupy, sprządaia, przeczyszcza gazetę lub książkę. Same rów-

nież je odwiedzamy. Doliczaliśmy się w mieście takich całkiem samotnych ludzi dwudziestu trzech. Dla nich najważniejsza jest nawet nie tyle pomoc materialna, która też się oczywiście liczy, ile dobre słowo, osobisty kontakt, dowód zainteresowania.

— Proszę wybaczyć, ale czy nie wchodzić aby w parady PKK, Polskemu Komitetowi Opieki Społecznej? Czy nie jest to dublowanie pracy?

— Uważam, że pole dla humanitarnej działalności jest na tyle szerokie, że jej nigdy nie dość. Nawiasem mówiąc, nasze członkinie są jednocześnie działaczkami i PKK i PKPS, i innych organizacji, które starają się przyżyć z pomocą potrzebującym.

— Czujecie się zatem panie potrzebne?

— Usiłuje pan uparczywie podać w wątpliwość sens naszej działalności. Ciekawa jestem, jak by przyjęły pa-na obiekcje na przykład członkinie Kola na Małym Jaworowym albo przy Samorządzie Mieszkańców „Dworce”. One się czują szczególnie już z tego tytułu, że się mogą spotkać na herbacie, oderwać na chwilę od codziennych kłopotów, urządzić pieczenie ziemniaków...

INAUGURACJA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

styczna. Ich prace plastyczne wystawiane były m. in. w Wielkiej Brytanii, w Hiszpanii, Jugosławii, Szwecji i w Szwajcarii. Z kolei utwory kompozytorów wykonywane były w Warszawie, Poznaniu, Katowicach, a za granicą m. in. w USA i Irlandii. Nagrania zostały dokonane m. in. w Jugosławii, Hiszpanii i we Włoszech.

Kontynuowana była współpraca z ośrodkami dydaktycznymi i naukowymi za granicą, zwłaszcza z wyższymi szkołami pedagogicznymi w Erfurcie w NRD i Ostrawie w CSRS. Profesorowie z W. Brytanii, Szwajcarii, NRD i CSRS wygłaszali w cieszyńskiej Filii wykłady.

Filia posiada obecnie 25 pracowni specjalistycznych, sal wykładowych, seminarijnych i ćwiczeniowych, co w pełni odpowiada potrzebom. Otwarto dodatkowo pracownię mikrokomputerów.

Obecność Filii w środowisku została zaznaczona m. in. przez działalność koncertową Chóru Akademickiego „Harmonia”, imprezy studenckie „Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Czarusi” i powołanie do życia Dziecięcego Zespołu Piosenek i Ruchu. Mieszkańcom Cieszyńskiego udostępniono także wystawy Uniwersyteckiej Galerii Sztuki Współczesnej oraz imprezy w ra-

mach tzw. Cieszyńskiej Wiosny Artystycznej.

W ub. r. kształcenie 1 studenta Filii kosztowało państwo 200 tys. zł. Wydatek ten zmusza do bardziej wnikliwej analizy jakości procesu dydaktyczno-wychowawczego oraz wykorzystania przez studentów czasu i form kształcenia.

W bież. roku akademickim wzrosła ilość studentów do 1209, dodatkowo podjęto kształcenie absolwentów wychowania przedszkolnego w studiach nauczycielskich na 3-letnich studiach magisterskich, a dla młodych stażem nauczycieli akademickich otwarto Studium Pedagogiczno-Społeczne oraz przygotowano system hospitalacji, dyskusji i konsultacji.

Aktu immatrykulacji dokonała dziekan Filii UŚ, doc. Helena Danel-Bobrzyk, która również odebrała dyubowanie i wręczyła przedstawicielom studentów i roku indeksy. W imieniu młodzieży przemówił student 4 roku PPKO Michał Szarowski. Inauguracyjny wykład wygłosił prof. Józef Swider. Pokazał on okres wiedzy szkolnej secesji na przykładzie biografii Almy Schindler, późniejszej żony kompozytora Gustawa Mahlera, architekta Waltera Gropiusa i pisarza Franza Werfela, muzyka wielu secesyjnych twórców i ordonwiczki tego nowego kierunku sztuki. (kk)



Dziekan doc. Helena Danel-Bobrzyk wręcza indeksy studentom I roku. • Fot.: Henryko Tomaszczuk.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

bietom niczego nie chcemy zabierać innym. Czy z baru mlecznego lub z wyrobów garmażeryjnych — by trzymać się już podanych przykładów — nie korzystali? Również mężczyźni, dzieci? Działanie na rzecz kobiet to jednocześnie działanie na rzecz rodziny, a to leży przecież w ogólnospołecznym interesie. Określenie „lobby” nie bardzo więc do nas przystaje.

Mamy najliczniejsze kolo zakładowe w „Celnie”, gdzie co trzecia zatrudniona to kobieta. Tamtejsze nasze działaczki z troską obserwują rozwój tak mocno obecnie lansowanych zespołów gospodarczych. Efekty ekonomiczne, o ile nam wiadomo, są rzeczywiście zachęcające, ale praca w zespołach odrywa się w godzinach nadliczbowych, a to powoduje fatalne skutki. Zwłaszcza jeżeli chodzi o kobiety. Bo dziecko jest, praktycznie biorąc, cały dzień bez rodzicielskiej opieki, wychowuje się pod blokiem lub na ulicy. Czy rezultatem nie będzie aby wzrost zjawisk patologii społecznej, której poziom i bez tego każe bić na alarm?

— Zaczęliśmy od równoprawnienia. Nie wydaje się Pani, że czas, aby o równoprawnienie zaczęli walczyć mężczyźni? My nie mamy własnej grupy nacisku, własnej Ligi, własnych, przeznaczonych dla mężczyzn czasopism, nie wprowadzone

Wy, dziennikarze, też możecie tej sprawie pomóc.

— A Pani sama daje dobry przykład? Syn umie wyprasować spodnie?

— Nie tylko. Staralam się go nauczyć wszystkiego, co sama umiem.

— To dzieci. A mężów nie trzeba wychowywać?

— Stanowczo tak, ale do tego trzeba się zabrać natychmiast po sobie. Z upływem czasu, stasze są coraz mniej. Trudno jednak tym zakresie o jakiejkolwiek recepty. Spotyka się mężczyzn, którzy żeniąc się, chcą sobie zapewnić najtańszą kucharkę, służącą i niankę w jednej osobie. Ale są też — i jest ich zdecydowanie większość — którzy widzą w żonie partnerkę, prostą człowieka, sąsiadka w życiu, starają się jej pomóc. Wychowane w takiej rodzinie dzieci same w dorosłym życiu powielają ten pożądany model rodziny.

— Jaka jest kondycja miejskiej organizacji LKP?

— Wciąż jeszcze ją ożywiają. W 25 latach zrzeszamy 2370 członków. Swego czasu „wyprowadzono” nas z zakładów pracy i do dziś ponosimy tego konsekwencje: nie mamy kół nawet w cje; nie mamy przedszkola, dużych „Polifarb” czy stwach jak „Elektrometal”. Jestem jednak pewna, że w miarę rozwoju naszej działalności i członków będzie przybywać. Ze coraz mniej będzie wśród kobiet takich sceptyków jak pan.

Rozmawiał: ROBERT DANIEL



CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

SZEWCY

Godło cechu przedstawia szewskiego z butami o wy-
kimi i niskiej cholewie,
pantoflami oraz
szkła: sztylo, młotek i
szewski.
Szewski był jednym
najstarszych cechów pro-
ficznych w Cieszyźnie
wznieśli przepisy cechowe
w 1813 r. na podstawie u-
członków, natomiast
statut zatwierdził
w 1847 r. książę Wacław.
Przysięgi te ustalali liczbę
członków na 28.
Szewcy tkwili szereg ob-
owiązków. Szewcy musieli za-
trzymać się w dobrą broń,
rusznicę i halabardę
do obrony murów miej-
scowych. W skóry musieli ich
zatrzymać rzeźnicy i gar-

Głównym utrapieniem ce-
chu była konkurencja z u-
trzymywanych przez szlach-
te wiejskimi szewcami, tzw.
fuszerami lub partaczami.
Pomimo iż książę w 1638 r.
nakazał ich w ciągu 2 tygod-
ni usunąć przy pomocy zam-
kowego pachołka, nadal pra-
cowali. W 1773 r. fuszerzy
stałowili 35 proc. wszystkich
szewców, co stało się powo-
dem zaniku organizacji ce-
chowej. Dopiero w XIX w.
rzemiosło to odrodziło się i
w 1906 r. można było nali-
czyć w Cieszyźnie 83 szew-
ców i 5 cholewkarzy.

Tekst:
MARIUSZ MAKOWSKI
Zdjęcia:
DOMINIK DUBIEL

JUBILEUSZ

Dr. dr. Franciszek GERMAN obchodził 55-lecie pi-
śmi i pracy naukowo-badawczej oraz 75-lecie urodzin.
Pod jego pióro wyszło wiele publikacji poświęconych
już zapomnianym postaciom z kręgu beskidzkiej
polszczyzny, m.in. Bogumiłowi Hoffowi. Dr. German na-
pisał ponad 40 książek, wygłosił ponad 2000 wykładów i
wydań, w tym sporo związanych z tematyką śląską.
Zadane również ok. 100 biogramów do Polskiego Sło-
wnika Biograficznego.
Zachowywał kontakty m.in. z dr. Ludwikiem Brożkiem,
Władem Władem, Emilią Michalską, Henrykiem Jasieckim.
Współdziałaczem i członkiem Towarzystwa im. Zo-
fii Kossak w Cieszyźnie. (x)

OFERTA MDK

Cieszyński Młodzieżowy
Dom Kultury organizuje w
każdy wtorek zajęcia rucho-
wo-rytmiczne dla dzieci w
wieku powyżej 5 lat. Odby-
wają się one w godz. 15-
16.45.

Jednocześnie od 6 h. od-
bywają się w MDK cykli-
czne imprezy pn. „Zabawy
plastyczne”, przeznaczone
dla wychowanków Państwo-
wego Domu Dziecka. Zain-
teresowani mogą się zgła-
szyć w siedzibie MDK przy
ul. Błogockiej 24.

KONKURS DISCO

Młodzieżowy Dom Kultu-
ry w Cieszyźnie ogłosił I
Konkurs Tańca Disco w ka-
tegoriach szkół podstawo-
wych i ponadpodstawowych.
Eliminacje i finał odbędzie się
w lutym 1987 roku. Ocena-
nie będą układy indywidual-

ZAPISKI



alne i w parach. Zgłoszenia
przyjmuje MDK, ul. Bło-
gocka 24, do 15 I 1987. (o)

WYSTAWY PLASTYCZNE

Trwa dobra passa za-
ślaniańskich plastyków, zre-
szonych w Sekcji Literacko-
Artystycznej przy
PZKO w Cieszyźnie. W
ub. miesiącu w Galerii
„Jaskółka” w Kratowie
wystawiał eks. pejzaży bes-
kidzkiech niostr Stanisław
KRAUS. Wystawa cenna
jest obecnie w salach wy-
stawowych w Warszawie.
Natomiast w ub. tygodniu,
w Klubie MPiK w Gliwi-
cach odbył się wernisż
wystawy malarstwa pl.
„Pejzaż Zaolzia” przed-
wiciela SŁA-owskiej mi-
dzioży — Jana RUSNOKA.
Wystawa ta będzie nastę-
pnie eken nowana w sa-
nach krakowskich opo-
lskich. (o)

WYRÓŻNIENIE DLA „DĘTEJ”

W Wodzisławiu odbył się
IX przegląd zakładowych
orkiestr dętych Rybnicko-
Jastrzębskiego Gwarestwa
Wodłowego. Uczestniczyło 14
orkiestr.

Za wykonanie muzyki
paradnej wyróżnienie otrzy-
mała orkiestra dęta z RWR
„Kazęce”. (o)

PIĄTEK, 10. X.

Pauliny, Daniela,
Franciszka, Tomila

Dom Narodowy, Cieszyń:
wystawa „Historia badań
geologicznych Karpata Za-
chodnich”, poświęcona pa-
młoci prof. Mariana Książ-
kiewicza. Czynna do 30.X.
Uniwersytecka, Galeria
Sztuki Współczesnej, Filia
US, Cieszyń: wystawa gra-
fiki Eugeniusza Delekty.
Czynna do 26.X.
Muzeum Beskidzkie, Wisła:
wystawa rzeźby Ludwika
Kubaszewicza.

SOBOTA, 11. X.

Aldony, Emilia

Klub Młodych „Exodus”,
Chybie, SDK „Cukrownik”,
godz. 17: spotkanie z Józefą
Zytą Saramą Wojnar, prze-
wodniczącą Klubu Literac-
kiego „Nadziele” w Cieszy-
nie.
Polski Związek Niewido-
mych, Skoczów, ul. Podk-
pie 5, godz. 14: prelekcja
Józefa Przybyły nt. ochrony
środowiska.
DKF „Fafik”, kino „Piast”,
Cieszyń, godz. 11 i 13:
„Chłopcy z placu broń”
(USA-węg.). Dla dzieci.

NIEDZIELA, 12. X.

Eustachego, Maksymiliana
DZIEN WOJSKA
POLSKIEGO
Dom Narodowy, Cieszyń,
godz. 8-14: Aukcja numiz-
matyczna.

PONIEDZIAŁEK, 13. X.

Renaty, Edwarda,
Teofila

WTOREK, 14. X.

Bernarda, Gaudentego,
Kalkista

DZIEN NAUCZYCIELA

Polski Związek Niewido-
mych, ul. Srebrna 6, Cie-
szyń, godz. 15: „Być albo
nie być” — prelekcja mgr Józefa Kłaj-
ska.
DKF „Fafik”, kino „Piast”,
Cieszyń, godz. 15.15: „Zakle-
te rewiry” (pol.). Dla doro-
słych.
DKF „Czarń”, aula Filii
US, Cieszyń, godz. 18: „Psy
wolny” (USA).
godz. 20: „Nadziele” (pol.).
Karnety do nabycia godzi-
nie przed, 1 prelekcja.

COTTON CLUB

Fabula amerykańskiego mu-
sicalu gangsterskiego Franci-
sa Coppola „COTTON CLUB”
odwołuje się do czasów pro-
blemy rozkwitu jazzu i krwa-
wych gangsterskich porachun-
ków. Rzecz jest ukazana na
podstawie historii autentycz-
nego, sławnego na przelomie
lat 20. i 30. nęnego klubu
„Cotton”, nadzorowanego przez
wielkie gangi.
Film zgrabnie opowiada o
tym nowojorskim siedlisku
jazzmanów, czarnych muzy-
ków, bohemny artystycznej i
gangsterów. Jest w nim tro-
chę z atmosfery „Pół zartem,
pół serio”, trochę z „Zadla”
i jest w nim Ameryka sprzed
50 lat...
W gł. rolach: Richard Gere,
Bette Midler, Lonnie McLee i
Rob Hoskins.

INFORMATOR

ŚRODA, 15. X.

Aurelii, Jadwigi,
Teresy

Po Jadwidze śniegim ki-
dze.
Dom Narodowy, Cieszyń,
godz. 17.30: „Przeboje lata” —
hity na jesień '86” — prelek-
cja Zygmunta Kiszakiewicza,
red. „Panoramy”.

CZWARTEK, 16. X.

Florentyny, Gerarda,
Gawła

Święty Gaweł stoi na 10,
jaki będzie przyszłe lato.
Polskie Towarzystwo Histo-
ryczne, LO im. Kopernika,
Cieszyń, godz. 16: „Legenda
krolowej Marysienki” — pre-
lekcja prof. dr hab. Micha-
ła Komarzyńskiego.
Klub Literacki „Nadziele”,
ul. Stalmacha 14, Cieszyń,
godz. 16.30: zebranie poświę-
cone m. in. przygotowaniu
3. n-ru „Biuletynu Literac-
kiego Nadziele”; zaintereso-
wani powinni przynieść u-
twory o charakterze rozryw-
kowym.

KLUB PROPOZYCJI

„Polacy w międzynarodow-
wym ruchu turystyki zmo-
toryzowanej” — temat ten
podejmie inż. Oskar Fra-
nek z Zaolzia. W dyskusji
przewidziano omówienie ro-
li turystyki we współczes-
nym świecie.
Spotkanie odbędzie się 10
h. o godz. 18 w lokalu SM
„Cieszyńanka” przy ul. Haj-
duka 12 (maplewo dworca
PKP).

AKCJA „ŚWIATŁO”

Wraz z nadejściem jesieni i
wczesniej zapadającymi zmro-
kami kierowcy zmuszeni są
częściej korzystać ze świateł
swoich pojazdów. Właściele
ich ustawienie oraz moc sta-
nowią w tym okresie gwaran-
cję bezpiecznej jazdy.

W celu zapewnienia własci-
wego funkcjonowania oświe-
lenia w samochodach prywat-
nych Sekcja Ruchu Drogowe-
go przy RUSW w Cieszyźnie

TEATR

13 X, godz. 17 i 19: występ
kabaletu „U Kierdziołka” z
programu pt. „Nie zapowie-
dziana wzyta solista”
Wśród wykonawców: m. in.
Jerzy Ofierski, Jacek Stę-
powski i Joanna Rawik.
15 X, godz. 17: koncert
choru z Jugosławii.
16 X, godz. 16: spotkanie z
autorką serialu TV „Piękni i
wspaniali” Niną Terentiew.

KINA

CIESZYŃ — PIĄTEK: 10-12
„Ga, Ga — Chwała bohater-
om” (pol. 18), 13-24 „Cot-
ton Club” (USA 18).
ISTEBNA — OLZA: 11-12
„Koncert” (pol. 12), 15-16 i
18-19 „Być albo nie być”
(USA — 15).
SKOŹCZÓW — PODHAŁE:
„Och, Karol” (pol. 13), 11-
12 i 14-19 „Skorumpowani”
(fr. 15).
STRUMIEŃ — WISŁA: 11-
14 „Podróż pana Kleksa”
(pol. b.o.), „Dziecko Rosema-
ry” (USA — 18), 14-16 „Po-
dróż pana Kleksa” (pol.
b.o.), „Magiczne ognie” (pol.
18).
USTRÓŃ — UCIECHA: 10-
15 „Czule słowa” (USA —
15), 17-20 „Yesterday” (pol.
15).
WISŁA — MARZENIE: 10
„Yesterday” (pol. 15), 11-15
„Imperium” (kontraktuje)
(USA — 12), 18-20 „Mokry
szmal” (pol. 18).
ZEBRZÓW — SYRE-
NA: 10-12 „Być albo nie
być” (USA — 15), 15-16
„Czarodziejski Lolo” (węg.,
b.o.), „Młodość” (wł.,
18), 17-19 „Czarodziejski Lo-
lo” (węg. b.o.), „Walka o o-
gień” (kan.-franc.).

wraz ze społecznymi inspek-
torami ruchu drogowego or-
ganizuje, w dniu 31 h. w
godz. 12-19.30, 4 punkty kon-
trolli świateł. Właściele sa-
mochodów będą w nich mogli
skorzystać z bezpłatnej regu-
lacji świateł, a odpłatnie z
napraw ewentualnych usterek.
Punkty będą czynne w
Cieszyźnie w stacji obsługi sa-
mochodów k. Motelu przy ul.
Błiskiej oraz w MPiKIM
przy ul. Liburnia, w Skocz-
owie w sąsiedztwie MPiKIM o-
raz w Ustroniu w Nadleśni-
ctwie przy drodze do Równi-
cy. Warto skorzystać! (o)



PIĄTEK

WODZISŁAW: 9.30 Domo-
wiska, 10.10 Premia
(film), 15.30 W szkole
(film), 16.30 Wyzwanie (2
ser., dla ml.), 16.50
Pr. z Pankracym, 17.15
Press, 17.30 Bez próby,
Pr. publicyst, 18.10 Dom-
owy, 20.00 Monitor, 22.00
Premia (dla ml.), 22.30
Mag. społ.-praw-
ny, 23.00 Jazd. Jamboree (2
ser.).

WODZISŁAW: 17.30 Jek-
waga sport, 18.00 Pr. Jok-
Muppel show, 18.30
Pr. w Gdyni, 20.00 Lwi-
w, 20.10 Francuski i
20.30 Kochać się, to-
waga, dokument, 21.35
na mchy (telet.), 21.55
młodość (ang. film), 23.35
Krytyczny.

WODZISŁAW: 9.25 Dla
złoty, 10.00 Spokojna
i spokojna, 11.25 Ma-
i krótkometrażowe, 17.05
Tyt, 17.55 Praska wie-
nka, 18.30 Roinczy rok,
Zycie w przyrodzie,
Trzeci piętro (3 — ser.),
21.35 Piosenki z małego
telet.), 22.35 Z Bielem,
22.35 Kochana (amer. f.).

WODZISŁAW: 16.35 Kul-
telet. dla dz.), 17.55
Zycie zew (4 — radz.),
20.00 Piątek w TV Kl.
21.10 Fotel dla go-
22.10 J. Offenbach: Po-
na księżce (operetka).

SOBOTA

WODZISŁAW: 8.30 Ty-
na dla dz.), 9.00 Lata-

jący Holender, 10.40 Stare,
nowe, najnowsze, 12.00 Film
dokum. 13.00 W świecie ci-
szy, 13.20 Koncert Zyczeń,
14.00 Za kierownicą, 14.30
W kręgu słowa, 15.05 Oskar-
zytel publiczny (Teatr),
16.45 Pr. publ. 17.00 Losowa-
nie Dużego Lotka, 17.15 Film
dokumentalny, 17.50 Kram,
18.30 Klub młodych, 20.00
Przedtem i potem (film
USA), 21.35 Czas, 22.05 7 dni
na świecie, 22.25 Sportowe
rytm tygodnia, 22.55 Ulica
Hillierst 43 (film ang.).

KATOWICE II: 15.55 Sobó-
ta w Dwórze, 16.00 Zespo-
„Dom” przedstawia, 5-15,
12.25 Kraków na antenie
Dwójki, 16.00 Aktualności,
16.30 Godzina z M. Bajorem,
20.30 Rozmowy z Lucyną,
21.20 Tydzień w polityce, 21.35
Piękna Otero, 22.30 Listy pan-
ny de Lespinasse.

OSTRAWA I: 8.30 Prelu-
dium (3 — pol. ser.), 9.00 Pio-
nierska Jaskółka, 10.00 Trze-
cie piętro (3 — ser.), 11.10
Azymut, 12.05 Kronika muz-
yczna, 13.40 Auto-moto rewla, 13.16
14.30 i 15.40 Motocross przy-
jaźni, 14.00 Piosenki, 15.10
Koncert, 16.30 Z gór, lasów i
lak, 16.55 Moja ojczyzna (3
— austri. ser.), 17.20 Spotk-
w Slat, 17.55 18.30 Studio
Przeka, 19.10 Wyd. między-
narodowe, 20.00 Telewizje,
21.15 Branki + P + S, 21.30
Zemsta różowej pantery (ang.
kom.), 22.30 Operetkowe melo-
die.

OSTRAWA II: 11.20 Niepo-
konany (radz. film), 16.25
Dokładnie — Tesla Pa-
dubie (dok.) 20.00 Rezydent
z fletem (teatr), 21.20 Pr.
muz.-rozr., 22.35 Kino i ja.

TELEWIZJA

NIEDZIELA

KATOWICE I: 5.00 Teleran-
nek, 10.35 Tajemnice ludz-
kiego ciała, 11.20 Trzy por-
trety spód Sarcza, 11.50 Uro-
czysta odprowa wart przed
Grómem Nie naniego, 12.00
Od zwycięstwa do wolności, 13.15
Pr. publ. 13.45 7 Anten, 14.35
Kraj — miasteczko, 15.05 Teatr
dla dzieci, 16.15 Studio „1”,
16.20 Antena, 20.00 Pamięć i
legenda, 21.25 Pegaz, 22.15
Sportowa niedziela, 22.50 Ka-
beret Olgi Lipińskiej.

KATOWICE II: 13.55 W
szkole dla pokoju, 14.30
Kwadrans z hejtem, 14.45
Jutro poniedziałek, 15.15 Wi-
deoteka, 16.00 Kraków na an-
tenie Dwójki, 16.25 „Robin
Hood”, 17.15 Kino — Oko
18.00 Zbliżenia, 20.00 Studio
sport, 21.00 Arsenal, 21.30 Sa-
ga rodu Forsytów.

OSTRAWA I: 8.30 Studio
Kolega, 10.40 Wszyscy chodzą
do szkoły (3), 12.00 Zawo-
dy cykloosportowe, 13.50 Wiel-
ki Padurek (wyścigi kon-
ne), 16.20 Śmiecie czarnego
króla (czes. film kryn.), 18.30
Spotk. z ork. K. Vla ha, 19.10
Tydzień w kulturze, 20.05
Trzeci piętro (4 — ser.), 21.30
Artyta narodowy E. Hlobil,
22.10 Branki + P + S, 22.25
Klub Literacki, 23.15 Na 64
polach.

OSTRAWA II: 10.35 Studio
Jezerska, 16.05 Koncert, 17.30
Labirynt, 18.30 Studio Pomy-

ślow. 20.00 Pr. muz.-rozr.,
20.40 Portret wybrzeża (dok.),
21.30 Ciekawie zwyczajna przy-
goda (fr. film).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.25 Zwie-
rzyćlec, 17.15 Teleexpress,
18.00 Janosik, 20.00 Rozmowa
na telefon, 20.15 „Natalia”
(Teatr), 21.55 Komentarze,
22.30 Film dokum.

KATOWICE II: 17.40 Spiew-
nik domowy, 18.00 Pr. lok.,
18.30 Piekni i wspaniali, 20.00
Pr. publ. 20.15 Gwiazdy wiel-
kiego sportu, 20.45 Doposać
loki, 21.15 Pobocza sportu,
21.35 Lekarz umierającego
czasu.

OSTRAWA I: 17.00 Kompas,
17.50 Poufne listy, 18.40 Stra-
tegia przyspieszonego roz-
woju społeczno-ekonomiczne-
go, 20.00 Ballada o księżycu
oszczędnościowej (teatr), 21.10
oszczędnościowej temat, 21.35 No-
wolunt (radz. film).
OSTRAWA II: 17.10 Bajki
dla najmłodszych, 17.15 Re-
ty, habania (2 — ser. NRD),
20.00 Pr. muz.-rozr., TV NRD
20.30 Echo sportowe, 22.10 Pr.
muz.-rozr.

WTOREK

KATOWICE I: 10.10 Film
dla 2 zmiany, 14.00 Studio
sport, 16.45 Teleexpress, 17.45
Dla młodych widzów, 18.05

Inf. wydawniczy, 18.20 Pr.
publ. 20.00 Pr. publ. 20.30
Imperium (film kanad.), 21.20
Komentarze, 21.50 Wleczor z
X muzą.

KATOWICE II: 17.30 Pol-
godziny dla rodziny, 18.00 Pr.
lok., 18.30 Film dokum. 20.00
Program publ. 20.30 Reportaż
21.00 Pr. dokum. 21.30 My-
ślenie ma kolosalną przy-
szość, 21.50 Trzecia córka
(film).

OSTRAWA I: 9.20 Zarezer-
wowane dla pań, 10.00 Bal-
lada o księżycu oszczędności-
owej (teatr), 16.15 Ślady
mi wielkich odkryć, 16.45 Re-
wia sportowa, 17.15 Pr. lok.,
17.40 Reportaż z Jemenu,
18.30 Perspektywy, 20.00
Ernst Thälmann (3 — ser.
NRD), 21.25 Kupujemy obu-
wie, 22.05 Muzyka z respi-
rium.

OSTRAWA II: 15.45 Znaki
zapytania, 17.15 Studio Kole-
ga, 18.25 Pokolenie 2000 — r.
20.00 TV Kl. Młodych, 22.10
Podróż długiego dnia w noc
(1 — ang. teatr).

ŚRODA

KATOWICE I: 10.10 Film
dla 2 zmiany, 16.25 TIK —
TAK, 16.55 Studio sport, 17.45
Teleexpress, 18.40 Losowanie
Express Lotka i Super Lotka,
18.50 Prosty rachunek, 20.00
Publicystyka, 20.15 Lustró
(film TVP), 21.45 Komentarze,
22.10 Pr. publ. 22.25 Teatr mu-
zyki.

KATOWICE II: 10.55 Pr.
dnia, 17.30 Pol. godziny dla
rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30
Teletur, 20.00 Dookoła
Świata, 20.45 Spotkanie z M.
Kotalskim, 21.30 Studio sport,
22.40 Ekonomia na co dzień.

OSTRAWA I: 9.20 Dla
przedszkol., 10.05 Trzeci pię-

tro, (4 — ser.), 11.10 Pers-
pektywy, 16.00 Pokolenie 2000,
r. 16.50 CSRS — Finlandia
(płka n.), 20.00 Okropność
wojny (4 — hiszp. ser.), 20.50
Pełn. radzieckiej pieśni, 22.00
Krzyżacy, XX w. (radz. f.).

OSTRAWA II: 16.05 2-
rozmowa w gateli (1 — cykl
oświatowy), 16.35 Wyprawy za
wiedzą (dla ml.), 17.15 Od-
wieczny zew (5 — radz. ser.),
18.30 Azymut, 20.00 Spotk. z
ork. K. Vlach, 20.45 Niki
nie wie (telet.), 22.10 Po-
dróż długiego dnia w noc
(2 — ang. teatr).

CZWARTEK

KATOWICE I: 10.10 Film
dla 2 zmiany, 16.25 Dla mło-
dych widzów, 16.50 Był so-
bie kosmos, 17.15 Teleexpress,
17.30 Samo Zdrówle, 17.40
Mag. wędkarski, 18.05 Pr.
hist. 18.30 Sonda, 20.00 Pu-
blicystyka, 20.15 Kryptonim
„Turyści” (film TP), 21.15
Komentarze, 21.35 Interstudio
22.15 Wódka pozwoli żyć.

KATOWICE II: 17.30 Pol-
godziny dla rodziny, 18.00
Pr. lok., 18.30 Pamięć, 20.00
Ekspres reporterów, 20.15
Variete, variete, 20.35 Salon
muz. 21.15 Sieć film fab.
OSTRAWA I: 8.20 Okrop-
ność wojny (4 — hiszp. ser.),
10.50 Strategia przyspieszone-
go rozwoju społeczno-ekonomic-
znego, 17.30 Na aktualny te-
mat, 17.55 Świat socjalizmu,
20.00 Śmieć w beczce (film),
22.05 Auto-moto rewla

OSTRAWA II: 16.45 Filmy
i ciekawostki, 17.45 Kon-
kurs na męczyznie (teatr),
20.00 Filharmonia dla mło-
dzieży, 21.10 Eliminacje do
piłkarskich ME, 22.10 Kto
jest winien?



**ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
W KATOWICACH
REJONOWY OŚRODEK
KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
I MOTOROWEGO
W USTRONIU**

ORGANIZUJE NASTĘPUJĄCE KURSY z wolnego naboru

oraz na zlecenie zakładów pracy:

- spawania elektrycznego i gazowego
- palaczy c.o.
- kroju i szycia
- mistrzowskie we wszystkich zawodach
- dziewiarstwa ręcznego i maszynowego
- pedagogiczne
- w zakresie przewozu ładunków niebezpiecznych
- kierowców wózków akumulatorowych i spalinowych
- w zakresie obsługi dźwigów towarowo-osobowych
- BHP
- w zakresie minimum sanitarnego
- kierowców kat. A, B, T
- kierowników małej gastronomii
- kwaterodawców
- gospodników (uprawnienia do prowadzenia pensjonatów, hoteli, schronisk, domów wypoczynkowych, restauracji itp.)

Zapisy oraz zlecenia przyjmują nasze ośrodki:

- w Ustroniu, ul. Stawowa 3, tel. 33-00, w godz. od 8 do 18
- w Cieszynie — Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Michajdy 1, tel. 225-00, w godz. od 8 do 15
- Zespół Szkół Rolniczych, ul. Kraszewskiego 11, tel. 214-55, w godz. od 8 do 15
- Cech Rzemiosł Różnych, ul. Armii Czerwonej 12, tel. 212-32, w godz. od 8 do 15
- w Skoczowie — Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Bielsko 34, tel. 32-99 w godz. od 9 do 18
- w Brennej — Ośrodek „Nowoczesna Gospodyni”, tel. 480, w godz. od 9 do 17

ZAPRASZAMY!

450kr

CUKROWNIA I RAFINERIA „CHYBIE” ul. Bielska,

zatrudni natychmiast:

- KIEROWNIKA DZIAŁU TRANSPORTU — wymagane wykształcenie średnie
- ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH (mężczyzn i kobiety) na okres trwania kampanii cukrowniczej do pracy przy obsłudze urządzeń produkcyjnych

Pracownikom zamieszkującym zapewniaamy bezpłatnie zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym oraz całonocne wyżywienie w stołówce zakładowej w wys. 120 zł dziennie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym Cukrowni, tel. Chybie 2, wewn. 19. 451kr

URZĄD MIASTA I GMINY W SKOCZOWIE

uprzejmie zawiadamia,

że z dniem 1 października 1986 r.

w porozumieniu z Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy w Skoczowie,

Obywatele przyjmowani są w Urzędzie Miasta i Gminy w Skoczowie we wszystkie dni tygodnia w godzinach pracy z wyjątkiem, środy, którą ustala się dniem wewnętrznym dla pracowników Urzędu MiG.

W/w zarządzenie nie organicza przyjmowania w Urzędzie Miasta i Gminy posłów na Sejm PRL, radnych, obywateli zamieszkałych w innych województwach, a także mieszkańców województwa bielskiego przybywających do Urzędu Miasta i Gminy w sprawach nie cierpiących zwłoki.

W związku z powyższym strony przyjmuje się w następujących dniach:

- poniedziałki — w godz. od 7,45 do 15,45,
- wtorki, czwartki i piątki — w godz. od 7,30 do 15,00,
- soboty — w godz. od 7,30 do 11,30.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 października 1986 roku.

447kr

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG MOTORYZACYJNYCH „BIELMOT”

STACJA OBSŁUGI, UL. FILASIEWICZA 2, W CIESZYŃNIE

zawiadamia Klientów, że od 1 X 1986 r.

w każdy wtorek i czwartek

PRZEGLĄD TECHNICZNY

POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH I MOTOCYKLI

odbywa się w godz. od 9 do 17.

454kr

URZĄD MIASTA I GMINY W STRUMIENIU

uprzejmie zawiadamia,

że z dniem 1 listopada 1986 roku w porozumieniu z Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy w Strumieniu ustalono każdy czwartek tygodnia dniem wolnym od przyjmowania stron.

Powyższe zarządzenie nie dotyczy posłów na Sejm PRL, obywateli zamieszkałych w innych województwach oraz obywateli przybywających do Urzędu w sprawach nie cierpiących zwłoki.

W związku z powyższym strony przyjmuje się w następujących dniach:

- poniedziałki, środy, piątki — w godz. od 7,45 do 15,15,
- wtorki — w godz. od 7,45 do 15,25,
- soboty — w godz. od 7,45 do 12,25.

449kr

UWAGA ODBIORCY WODY!

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIAGÓW I KANALIZACJI
BIELSKO-BIAŁA

ZAKŁAD NR 1 W USTRONIU

przypomina PT odbiorcom wody

o obowiązku
odpowiedniego zabezpieczenia
instalacji wodociągów
i urządzeń pomiarowych
na okres zimy.

WPWiK nasili działania kontrolne w zakresie podjętych i zrealizowanych środków zabezpieczenia instalacji i urządzeń pomiarowych przed zamarznięciem.

452kr



**KOPALNIA
WĘGLA
KAMIENNEGO
„MOSZCZENICA”
w Jasztarzewie Zdroju**

zatrudni

MĘŻCZYZN

do pracy pod ziemią

Pracownikom zapewnia się między innymi:

- wysokie wynagrodzenie,
- bogaty zakres świadczeń socjalnych,
- deputat węglowy,
- 100 tys. złotych na zagospodarowanie dla zawierających związek małżeński
- pomoc w uzyskaniu mieszkania.

Zapewniamy codzienny przewóz pracowników z Raciborza, Rybnika, Wodzisławia.

Zamierzamy uruchomić dowóz również z Głubczyc, Kietrza, Baborowa oraz innych okolic, o ile będą stamtąd kandydaci do pracy.

Ponadto zatrudnimy mężczyzn do pracy na powierzchni w zawodach murarz, tynkarski i operator sprzętu ciężkiego.

445kr

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI ODDZIAŁ REJONOWY W CIESZYŃNIE

zatrudni w Cieszynie

na stanowiska kierownicze i samodzielne:

- INŻYNIERA ARCHITEKTA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA INSTALACJI SANITARNYCH z uprawnieniami budowlanymi
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami budowlanymi

Pracownikom posiadającym wysokie kwalifikacje zawodowe zapewnia się w krótkim czasie mieszkania w Cieszynie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacyjny i Administracyjny, Ustroń, ul. Sanatoryjna 1.

453kr

SPRZEDAM Flata 126p rok produkcji 1970, Ustroń, 30-lecia PRL 10/53, tel. 37-72. 043126

SPRZEDAM Golfę Diesla, 1978 r. Władość: Cieszyn ul. Waniołki 12/63, po godz. 16. 43143

PILNIE sprzedam Zastawę 1100 w całości lub na części. Ustroń — Hermanice, ul. Różana 32. 43149

SPRZEDAM Flata 125p, 1978, lub zamienię na „malucha”, Cieszyn, Węglelna 1/16. 43156

SPRZEDAM Flata 125p, rok 1971, karoseria 1978 Władość: Cieszyn tel. 21229, po godz. 15. 43162

SPRZEDAM silnik i skrzynię biegów F 125 — 1500 oo kapitalnym remoncie oraz nadwozie F 125 Combi do remontu Władość: Cieszyn, tel. 22-318. 43150

STARA 66 DIESLA skrzyniowego sprzedam. Rybnik — Boguszowice, Rajska 6. 43128

SPRZEDAM ciągnik „San”, diesel, Jan Madzia, Górki Wielkie (Zalesie). 43148

SPRZEDAM wal korbowy do Flata 125p drugi szlif. Andrzej Przybyła, Końkowice 5. 43152

SPRZEDAM nową karoserię Flata 125p, Bathelt, Drogo-myśl 280. 43127

SPRZEDAM palinę Kencja, wysokość 3 m. Pogwizdów 257. 43137

SPRZEDAM tanio radiomagneton „Klaudia” stereo. Cieszyn, tel. 214-96. 034144

SPRZEDAM gitarę klasyczną prod NRD, Władość: Cieszyn, ul. Tysiąclecia 7c/21. 43134

TANIO sprzedam komputer „Commodore” z magnetofonem Cieszyn tel. 245-66 po godz. 16. 43160

SPRZEDAM większą ilość buraków pastewnych. Władość: Helena Załupska, Brzezówka 130 lub Kółko Rolnicze Brzezówka. 43148

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM pustaki Akermana, Jerzy Foltyn, Ciszowica — Kamieniec. 43161

SPRZEDAM używaną perkusję, Lech Skawiński, Cieszyn, plac Poniatowskiego 3. 43158

SPRZEDAM kożuch damski nowy, rozmiar 161/02. Oferta 161, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43135

DOM JEDNORODZINNY z ogrodem w centrum Cieszyna sprzedam. Po kupnie wolny. Oferta 160 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 043133

SPRZEDAM dom z ogrodem w okolicy Sroczywa Cieszyn, tel. 233-24 no godz. 1! 43113

SPRZEDAM dom budynek gospodarczy 60 arów z ogrodem w zachodnim mieście niedaleko Ustronia. Oferta 162, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 043142

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Cieszynie z działką 6.000 m kw Cezary Strzelecki, Ostrożanów, Łąkowa 16, tel. 227-08. 04373

SPRZEDAM domek jednorodzinny, Cieszyn, Przykopa 18, przed południem. 43125

SPRZEDAM dom jednorodzinny z polem, 1,75 ha, Brzydowice, ul. Chabrowa 18. 43163

KUPIĘ działkę o powierzchni 15—20 arów pod zakład rzemieślniczy w Cieszynie lub okolicy Oferta 158, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43120

ODSTĄPIĘ działkę z rozpoczętą budową Cieszyn, Hażlaska 4/3. 4311

ZAMIEŃIĘ mieszkania: w Cieszynie kwaterekowe, dwupokojowe (52 m kw) w Bielsku-Białej M-2 spółdzielcze (24 m kw) na jedno większe mieszkanie w Cieszynie. Oferta 137, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 043134

ZAKŁAD krawiecki przyjmie chałupnika, emeryta na pół etatu. Mrozińska, Cieszyn, tel. 249-50. 43153

ZAMIEŃIĘ M-4 spółdzielcze (47,2 m kw) na podobne w Cieszynie lub Bielsku, Jerzy Sperka. 47-280 Kędzierzyn-Koźle, ul. Leszka Białego 2/4 (osiedle Piastów). 43132

MELODE małżeństwo poszukuje pokoju lub mieszkania do wynajęcia. Oferta 159, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43131

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania lub pokoju na okres 4 lat w Cieszynie lub najbliższej okolicy Oferta nr 168, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43151

MALŻENSTWO lekarzy poszukuje starszej pani do prowadzenia domu, mieszkanie do omówienia Ustroń el 37-85. 043124

WARSZTAT rzemieślniczy przyjmie na bardzo dobrych warunkach murarzy i pomocników na cały etat lub pół etatu (emerytal, renciści). Zgłoszenia: Henryk Macura, Cieszyn Sikorskiego 5/2, tel. 222-81 po godz. 18. 43144

MATEMATYKA — korepetycje. Mgr Skawiński, Cieszyn, plac Poniatowskiego 3. 43157

POTRZEBNA pomoc w: sprzątaniu, gotowaniu na stałe lub dochodząca Rybnik, ul. Wielkich Kończych 43154

WARSZTAT elektryczny zatrudni stażystów kwalifikowanego elektryka, renciście lub emeryta. Cieszyn, tel. 22-382. 043123

ROMAN FLASZA zamieszkały Zarnarski 112 ogłasza publiczne prawa jazdy kategorii B, T. 43151

Nowo otwarty sklep Wędkarsko-Sportowy oferuje:

- bogaty wybór sprzętu wędkarskiego,
- kurtki sportowe,
- sprzęt turystyczny.

Zapraszamy w godz. 9-17. Cieszyn, ul. Hażlaska 43151



Z NASZEGO ARCHIWUM. Widok na północną część cieszyńskiego rynku. Zostało wykonane ok. r. 1900. Stoi jeszcze budynek klasztoru SS. Elżbietanek, przeniesiony w r. 1902 na obecną ul. Armii Ludowej. • Reprod. Henryka Tomaszczak.



Przyszł klient do sklepu piekarniczego w Cieszynie.

— Czy ty chłobu je świążysz? — puto sprzedawczyni.
— Tego wómi nie powiym, jo tu dziepro robię trzeci dzień.

Stoi Franek na cecie.
— Panoczku! — zaczęła go jakosi jreka.

— Do mnie poni mówi? — pyto Franek.
— Do pana. Mo pan czopke na opak.

— A skąd pani wiy, w kiera stronę chcym iść?

Jura do Antka:
— Ty, je to prowda, że w miastach sie każdy dziyń czoższ?

— Toć prowda.
— Na borocy. Jo sie czoższym jym na Boże Narodzyni, a sie mi zdo, że se wszystkie włosy wyrwym.

Idzie zawiadowca stacji i widzi, jak młody chłop strasznie liksuje.

— Cóż sie stało? — pyto.
— Na pociąg mi uciyk. Koledzy wsiadli, a jo zostot.

— Dyc se z tego nie róbcie; za dwie godziny jedzie drugi.

Jym, że jo miot rukowac akurac tym pociagym, co odjechol.

— A koledzy?
— Koledzy mie jym odkludzali.

Ferdz był na polowaniu.
— Chwota Bogu, żeś wrócił! — przywitała go baba.

— Juzech miła strach.
— O mie? — uciészyl sie Ferdz.

— Ze wrócisz, jak już bjdą sklepy pozamykane i nie zdążyysz kupic zająca.

— Co byś powiedziała — pyto Antek Marynki — jak bych cie pocałowol?
— Ze gdo moc pyto, nie rod dowo.

— Gdybyś poradził zaroscygonić — prawi Jura Kazkowi — dołbych ci stówkę.
— Dyc żeś prawil, że dostanym dwie.

KRZYŻÓWKA

Do pionowych rzędów po danej figury wpisać 13 wyrazów o poniższych znaczeniach, przy czym przy wpisywaniu każdego wyrazu należy opuścić jedno pole oznaczone kółkiem. Następnie do tych właśnie oznaczonych kółkiem pól wpisać takie litery, aby (bez przedstawiania pozostałych liter) powstało 13 nowych wyrazów. Dopisane litery, czytane kolejno, dadzą rozwiązanie.

Dla ułatwienia podajemy kolejno pierwsze litery poniższych wyrazów: A, G, Z, K, C, P, R, M, K, P, R, P, N.

ZNACZENIE WYRAZÓW:

1. kolczaste drzewo, 2. miasto nad Supraślą w woj białostockim, 3. przy drzwiach, oknie itp., 4. nad

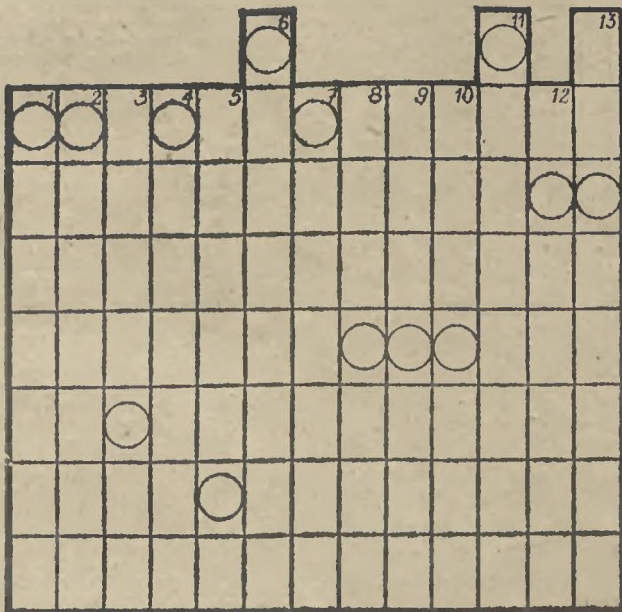
potokiem, rzeczką, rowem, 5. górna rozwinięta część spadochronu, 6. plonie, które dalo początek państwu polskiemu, 7. rudzik, 8. miasto w Bułgarii w górach Pirin, 9. szczyt w Beskidzie Śląskim na trasie Brenna — Przełęcz Salmopolska, 10. słynna uczestniczka powstania 1830—31 na Żmudzi, 11. rzęsosek, lub zębielek, 12. nieprawdziwa wiadomość, 13. przepływa przez Kazimierz Wielka.

(ZYGNA)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 38 (1302)

Morena, rozeta, cetnar, lawina, Antyle, cement, perlak, teatry, Stampa, talent.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Elżbieta Muzykant z Ustronia i Czesław Witkowski z Pogorza. Nagrody wysyłamy pocztą.



zinkosa

FEBRA NA BIELSKIEJ

Na odcinku ul. Bielskiej w Cieszynie, od Szpitala Śląskiego po Przychodnię Rejonową, namalowano ostatnio linie ciemne, miejscami przerywane. Wygląda jak zapis graficzny EKG. Kierowcy zastanawiają się, czy ekipa wykonująca to zadanie

nie miała zdefektowaną maszynę, czy też operator był pod dobrą datą?

Wypada jak najszybciej naprawić to brakoróbstwo, aby nie kompromitowało miejskich służb drogowych. (cz)

CIESZYŃ W TATRACH

Polska Agencja Prasowa podała (przedruk w całej prasie), że „lańcuch czy- stych serc”, w którym wzięło udział 1,5 mln Polaków, sięgał od Tatr po Bałtyk. Ponieważ wiadomo, że sięgał od Cieszyna po Sopot, można by wnioskować, że Cieszyn leży w Tatrach... (z)



Ośmioboczny spichrz, kryty gontem w Dębówcu powstał na przełomie XVIII i XIX w. Obiekt ten służy do dziś miejscowej RSP „Zgoda”. • Fot.: Paweł Czupryna.

BARDZO SZPATNIE, KIEJ WESZ KASZLE.

AKTUALNOŚCI SPZED ĆWIERĆ WIEKU

• Postowie Teofil Mędrzak i Jan Serafin odbyli spotkanie z załogą „Cielny” i z mieszkańcami Cieszyna.
• W Pruchnej odbył się powiatowy konkurs orki. I miejsce zajął traktorzysta POM w Nierodzimiu Karol Koziel, a następnie Karol Skok z Kółka Rolniczego w Bąkowie i Karol Liboska z KR w Kisielowie. Nagrody pieniężne za stan techniczny ciągnika i pluga otrzymali: Jerzy Madzia i Zdzisław Koziel z POM w Nierodzimiu, Karol Liboska z KR w Kisielowie i Teofil Wigłaz z KR w Hażlachu.
• Delegacja japońskich społeczników zwiedziła gospodarstwo Jana Miercha w Godziszowie i RSP w Wilamowicach.
• We współzawodnictwie w ramach katowickiej DOKP Stacja PKP w Zembrzydowicach uzyskała I miejsce. Na sukces ten zapracowały przede wszystkim BPS Ernesta Lisieka, Kazimierza Paszczółki, Alfonsa Grzywcy i Józefa Rudolfa.
• Emanuel Kowal, b. I sekretarz KP PZPR w Cieszynie, został I sekretarzem KM PZPR w Skoczowie.
• Naczelnik Parowozowni PKP w Zembrzydowicach Antoni Fajfer został udekorowany przez premiera J. Cyrankiewicza Krzyżem Kawalerskim OOP.
• Ponad 60 tys. szt. narybku pstrąga wypuścił do rzek i potoków górskich powiatu Ośrodek Wylęgowy PZW w Wiśle-Czarnem.
• Z Inicjatywy Zarządu Pow. Ligi Kobiet powstała w Cieszynie Poradnia Społeczno-Zawodowa.
• W cukrowni „Chybie” rozpoczęto przerob buraka cukrowego. Przewidziano przerobienie 100 tys. t.
• Wskutek umyślnego podpalenia spłonęła stodoła gospodarstwa rolnego Zakładu Specjalnego w Pogórze. Poszło także z dymem 100 q pszenicy, 51 q żyta, 32 q owsa, 30 q mieszanek strączkowej, 150 q konicyzny, 300 q siana lakowego i 300 q słomy oraz niektóre maszyny rolnicze. Straty obliczono na 0,25 mln zł.
• Delegacja Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia Republiki Kubańskiej z sekretarzem generalnym Związku Francisca Santanę przebywała w powiecie. Goście zapoznali się z pracą Zakładu Lecznictwa Zapobiegawczego Kuźni „Ustroń”, ustronńskiego Ośrodka Zdrowia oraz Państw. Sanatorium Przeciwgruźliczego dla Dzieci i Młodzieży w Istebnej.
• Przystąpiono do remontu SP nr 2 w Skoczowie.
• Kuźnia „Ustroń” rozpoczęła budowę bloku o 26 mieszkańach.
• W zembrzydowskiej Parowozowni PKP pożegnano odchodzących na emeryturę: Stanisława Pałę, który przepracował na kolei 39 lat, i Henryka Szymona, który był zatrudniony w PKP 42 lata.

Kiedyś polazywałem znajomemu pamiętki z obrotu, opowiadałem o kolegach i cytowałem zapamiętane wiersze. Wtedy usłyszałem: „musielimy walczyć”. Typowe... Walczyć to znaczy po polsku strzelać, zabijać lub samemu zginąć. My, żołnierze 39 roku, musielimy tam, w lagrze, inaczej pojnowac nasze zadanie. Należało uczynić wszystko, by zachować zdrowie fizyczne i psychiczne; należało też wykorzystać czas i przygotować się do pracy po wojnie. To była nasza walka! Zastanawiam się, czy prowadziliśmy ją skutecznie: Nie zawsze. „Irebiterial” przegrał w stosunku do Rudka Reemnika.

Syn gornika, członka Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Karwiny-Sowińca był oficerem armii czechosłowackiej. Służbę pełnił w Sudetach. 10 miesięcy służby i pierwsza klasa: Hitler zajął Sudety a potem całe Czechy. Zdemobilizowany młodzieńki oficer (23 lata) przedostał się do Karwiny. Po rozmowie z ojcem, który jako b. członek KPC chwilowo był bez pracy, Rudka zgłosił się ochotniczo do armii polskiej. Otrzymał jakiś przydział, a potem wojna i oboz. Dwukrotna klasa w ciągu jednego roku — to było ponad siły młodego człowieka. Doświadczył z tego brak wierności o rodzinie, otoczenie dowcipkujące na temat „generała czechskiego, który gdzie się pokaże, przynosi klasę”.

Mysmy Rudka wszyscy lubili, ale nie wciągaliśmy tego milczka i samotnika w wir życia. I to właśnie było źle! Reemnik uległ psychicznemu załamaniu. O zmroku wydzierał się z baraku i poszedł na druty. Odepłony reflektorem zatrzymał się w polowie drogi. Niemcy zabrali go do szpitala dla nerwowo chorych. Zawiadomienie o śmierci dotarło do nas już po 15 dniach...

OD CIESZYNA DO... CIESZYNA

JERZY BEREK

W naszej grupie był jeszcze jeden b. oficer armii czechosłowackiej — Karol Michalik. Był starszy od Reemnika o 11 lat, energiczny, dowcipny. Znal 6 języków — polski, czeski, słowacki, węgierski, niemiecki i francuski. W obozie uczył się angielskiego i rosyjskiego twierdząc, że po wojnie będą najbardziej przydatne. Łaciny nie zaliczał do języków, które znał, ale często cytował różne powiedzonka łacińskie. Zapamiętałem dwa: *Homines, dum docent, discunt* (ludzie uczy innych uczą się sami) oraz *Non vivere, sed valere vita* (nie wystarczy żyć — trzeba znaczyć w życiu).

Każdy z nas chciał coś znaczyć i właściwie wszystkim się udało. Maksymie dum docent discunt uznaliśmy za wytyczną. Każdy starał się przekazać swoje doświadczenia ucząc się w ten sposób życia. Andrzej Chodura na podstawie własnych przeżyć uczył: „Jakaś rolę pełnili na Śląsku Cieszyńskim w latach 1918/20 Francuzi, a szczególnie koncern zbrojeniowy Schneider-Creusot. Ferdynand Tłolka, członek z ramienia Polski w tzw. Komisji Nieinterwencji w Hiszpanii, opowiadał wiele interesujących szczegółów z hiszpańskiej wojny domowej, a szczególnie o temacie Hiszpanii jako „poligonu” drugiej światowej wojny. Najciekawsze jednak były prelekcje Karola Michalika, który opowiadał, do jakiego stopnia kluczoza dowodził w strategii czechosłowackiej Polska. Ryd w Pradze, mając zapewnioną traktatami pomoc Francji i Wielkiej Brytanii a później także Związku Radzieckiego, liczył z początkiem lat 30. na aktywny udział Polski w koalicji antyhitlerowskiej. Po zawarciu układu o nieagresji między Polską a hitlerowskimi Niemcami strategii czechosłowackiej mogli liczyć tylko na neutralność Polski. Do tego dostosowali swoje plany, a także budowę umocnień. Wszystko to zostało przekreślone, kiedy Polska w koordynacji z Francją zażądała Zaozlia. Tezy Michalika uzupełniał Władysław Sikora, który należał w latach 1917—38 do tej organizacji działaczy na Zaozliu. Do organizacji tej należał również szwagier Władka, Witold Reemnik, który zginął w czasie nielegalnego przekraczania granicy.

W obozie już w r. 1940 zaczęły się tworzyć różne grupy o charakterze ideowo-politycznym, przekształcając się stopniowo w partie (stronnictwa) na wzór przedwojenny. My, „prebiterzy”, szukaliśmy kontaktu z polityczną lewicą. Pierwszy trafił Władysław Sikora, który jak się dowiedziałem po wojnie, odegrał znaczącą rolę w powstaniu partii w Offlagu IIC. Dnia 1 lutego 1943 r. zaproponował mi udział w organizacji i przynależność do jego trójki. Spotkałem tu Kostka Krowickiego, lublińskiego, doświadczanego działacza „Partii”. Nie mam zamiaru zajmować się tematem „Partii Offlagu IIC”, bo obszernie omówiono go w latach 60. w kwartalniku „Z Pola Walki”. Natomiast nie mogę pominąć jednego z największych osiągnięć organizacji partyjnej, którego w jakimś stopniu byłem współuczestnikiem.

Było to tak:

Wczesną wiosną 1943 r. prowadziłem na spacerze mowę z Józefem Zawadą, na zaplanowany temat: „Wojna polska”. Zawada urodził się w Istebnej. Jako technik budowlany nieraz budował po wsiach chałupy i chaty, miał więc swój pogląd na te sprawy. Ja miałem inny, co wynikało nie tylko z odmiennych warunków w jakich się chowałem, ale i z tego, że wiedzę o wojnie kształtowałem w krakowskich „Wiciach”, strajkach chłopskich, no i z tego, że przestudiowałem kalendarz kolchozika. Zacząłem więc od krytyki wsi i szerszych stosunków, mówiłem o niedzi polskiej wsi i konieczności daleko idących reform. Zawada, który słuchał uważnie, przerwał mi w momencie, gdy wspominałem o spółdzielczości, mówiąc z wyrzutem: „Ze też wy, komuniści, zawsze pluście na Polskę”. O ile pluć, to na system, ale dalem spokój, i zmieniłem temat. W kilka tygodni później Kolo Rolników (pod tą nazwą kryła się grupa konserwatywnych posiadaczy ziemskich) ogłosiło konkurs na projekt budowy wiejskich. Zawada postanowił wziąć udział. Otrzymał założenia, z których wynikało, że gospodarstwo ma obejmować 5 do 8 ha, zabudowania gospodarskie winny odpowiadać wymogom współczesności, mieszkanie musi być wygodne i ładne. No cóż, powódź Zawada, wygodne i ładne mieszkanie powinieli posiadać najmniej 3 duże pokoje, kuchnię, łazienkę, oświetlenie elektryczne, wodę bieżącą; to samo w budowlanych gospodarczych. Potrzebna jest możliwa zająca i motoryzacja. To wszystko jest możliwe na 50 hektarach a nie przy 5 czy 8! Wtedy usłyszałem: „riat — chłopskie gospodarstwo 50 ha! A skąd brać mię?”

PAMIĘCI POLEGŁYCH I WALCZĄCYCH

W ub. niedzielę, w 43 rocznicę powstania LWP odsłonięto w Wiśle Pomnik Poległych i Walczących. W ten sposób miasta oddała hołd mieszkańcom, którzy oddali życie za ojczyznę.

Pomnik wykonano głównie w czynie społecznym. Jego autorem jest artysta rzeźbiarz z Bielska-Białej Mieczysław Hańderek. Przedstawia on smukły, propadłszy w powietrze, postać z rozpostartymi skrzydłami. Na cokole wyryto słowo „Wierność”.

W „Chwała poległym, ku pamięci potomnym”.

W uroczystości uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR Stanisław Habczyk i wojewoda Stanisław Łuczakiewicz i dowódca Górnośląskiego Okręgu Wojskowego (CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Wieniec składa delegacja władz miejskich Wisły.

NR. 42 (1306) • Rok XXIX • 17-23 X 1986 R. • CENA 8 ZŁ.

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 30.475 EGZ. • NR INDEKSU 35929

DOWODY UZNANIA DLA PEDAGOGÓW

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

Tradycyjnie już z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbywały się spotkania z nauczycielami, podczas których zasłużeni pedagodzy otrzymali odznaczenia państwowe i nagrody.

Krzyżem Kawalerskim OOP uzyskali: Tadeusz Czakon, Danuta Jabłońska, Katarzyna Klimurezyk (Brenna), Władysław Balczar, Władysław Fedyczkowski, Maria Mielnik, Władysław Nadarzyński, Irena Sowińska, Jerzy Sowiński, Maria Szwanda, Ferdynand Węglarzy (Cieszyn), Leon Woźnica (Dębówiec), Anna Gaur, Karol Stanieczek (Golezów), Lidia Burda, Władysław Żur (Istebna), Elżbieta Raszka, Jerzy Rejka (Skoczów), Ewa Bujok, I-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



I sekretarz KM PZPR w Cieszynie Krzysztof Gowin dekoruje Władysława Nadarzyńskiego Krzyżem Kawalerskim OOP. Obok Irena Sowińska i Ferdynand Węglarzy. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

KRZYŻ OFICERSKI

Podczas posiedzenia plenarnego WK SD w Bielsku-Białej wręczono odznaczenia państwowe.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski został udokorowany Brunon Szewczyk — b. pracownik Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego, ostatni spośród żyjących oficerów, którzy brali udział w przewrocie wojskowym z 1918 r. B. Szewczyk był także uczestnikiem powstań śląskich i ruchu oporu.

Krzyż Kawalerski OOP otrzymał działacz społeczny z Cieszyna Stanisław Waszkowski. (m)

ROZDZIELONO NAGRODĘ

Podczas sesji GRN w Dębówcu wybrano laureatów i członków kolegium d/s wykreślenia i zapoznano się z działalnością samorządu mieszkańców. Najwyższą ocenę uzyskały samorządy w Simoradzu i w Łączy, gdzie sędzią sędzią Lidia Zborowska i Gustaw Bączek.

Za zdobycie wicemistrzostwa w konkursie „Mistrz Gospodarności” gmina otrzymała nagrodę 15 mln zł. Radni przeznaczyli 10 mln na kontynuację budowy ośrodka zdrowia w Dębówcu, po 1,2 mln zł przekazali strażakom z Kostkowic na rozbudowę rewizy oraz na opłatę wysokościowych pomiarów geodezyjnych związanych z budową oczyszczalni ścieków w Simoradzu. Po 500 tys. zł wyasygnowano na remont wykupionego wspólnie z GS-em budynku w Iskrzyczynie i dla Kola Łowieckiego w Dębówcu na budowę domku myśliwskiego wraz z magazynem pań. Nagrodzono przodujące samorządy: Łączka otrzymała 400 tys. zł a Simoradz 300. Również 300 tys. zł otrzymał społeczny komitet budowy wodociągu w Dębówcu. 400 tys. zł przyznano kółkom rolniczym na popularyzację postępu technicznego i osiągnięć gminnego rolnictwa a 200 tys. zł przeznaczono na potrzeby Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Nagroda wojewódzka w wysokości 2 mln zł została w całości wydatkowana na remonty dróg w gminie. (cz)

MEDALE

LA KOMBATANTÓW

W ub. piątek z okazji święta LWP odbyło się w sali widowiskowej Domu Kultury Cieszyńskiego „Golezów” uroczyste spotkanie członków miejscowego kółka ZBoWiD. Okolicznościowy referat wygłosił prezes kółka Konstanty Wójcik.

Medal „Za udział w wojnie polskiej 1939 r.” otrzymali: Jan Kędzior, Jan Olaszowy, Jan Wiśniewski, Jan Tomi-

Medal „Za udział w wojnie polskiej 1939 r.” otrzymali: Jan Kędzior, Jan Olaszowy, Jan Wiśniewski, Jan Tomi-

INSPEKCJA TERENOWA PRZEPROWADZA KONTROLE

W poniedziałek, 13 bni., Inspekcja Terenowa Urzędu Rady Ministrów rozpoczęła kompleksową kontrolę woj. bielskiego. Jest to już 26 terenowa kontrola zespołu, której przewodniczy główny inspektor kontroli URM, gen. bryg. Edward Drzanga. Zespół liczy 72 osoby i został podzielony na 12 grup problemowych.

W pierwszym dniu kontroli gen. E. Drzanga oraz z-ca zespołu kontrolnego, dyr. Stanisław Kozakiewicz i kierownik sekretariatu zespołu mgr Maciej Sekunda spotkali się z dziennikarzami. Główny inspektor kontroli poinformował, iż działania inspirowane - kontrolne potrwać 2 tygodnie. Kontrola obejmie głównie sferę gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, komunikację, budownictwo, ochronę środowiska. Inspektorzy zainteresują się również działalnością handlu, przechowywaniem produktów spożywczych i funkcjonowaniem oświaty. (krc)

AURA SPRZYJA ROLNIKOM

Pogoda sprzyja zbiorom jesiennych plonów. Z początkiem października zakończono już w regionie wykopki ziemniaków. Dobiega końca zbiór buraków paszowych i cukrowych, kukurydzy oraz warzyw gruntowych. Natomiast stosunkowo niska wilgotność gleby hamuje siewy zbóż ozimych.

W gm. Golezów wykopki ukończono 8 bni. Średnie plony ziemniaków szacuje się na 185 q — o 30 q wyższy niż wynosiły one przed rukiem. Buraki pastewne sprzągnięto w 90 proc. Pszenicę ozimą obsiano 300 ha (70 proc.), jęczmień 60 ha a żyto 10 ha (100 proc.). Warzywa gruntowe trzeba zebrać ze 105 ha. Dotychczas prace te wykonano w 90 proc. Orki siewne trzeba jeszcze wykonać na 100 ha a zimowe na ok. 1000 ha. Rolnicy skarżą się na brak nawozów wieloskładnikowych. GS przeprowadził 32 t. pszenicy, 2 t. żyta i 5,5 t. jęczmienia. Ponadto zamówił na planowe odnowienie 105 t sadziwników. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

MISTRZOWIE GOSPODARNOŚCI



Przewodniczący WRN Jan Knycz przekazuje dyplom nagrodzonej gminie Dębówiec. • Fot.: Bogdan Ziarko.

W ub. tygodniu odbyło się w Bielsku-Białej podsumowanie konkursu „Mistrz Gospodarności”. Spośród 32 uczestniczących w konkursie jednostek administracyjnych województwa do finału ogólnopolskiego zakwalifikowały się dwie. W gr. gmin II miejsce i tytuł wicemistrza gospodarności zdobył Dębówiec, a wyróżnienie otrzymało miasto i gmina Skoczów.

Wśród 7 nagrodzonych miast i gmin na szczęblu wojewódzkim konkursu znalazło się aż 6 jednostek z Cieszyńskiego: Brenna, Golezów, Dębówiec, Skoczów, Strumień i Wista. Ich przedstawiciele otrzymali z rąk przewodniczącego WRN Jana Knycha dyplomy i nagrody w wysokości od 1 do 2 mln zł. (cz)

IRCH W DZIAŁANIU

GRZECZY USŁUGODAWCÓW

Spółeczni kontrolerzy Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej przeprowadzili niedawno kontrolę działalności jednostek świadczących usługi dla pracowników i społecznych zakładów pracy.

W dniach od 18 do 22 sierpnia kontroli takiej poddano pracę placówek Filii WPHW w Skoczowie. Stwierdzono m. in. nieprze-

sklepu nr 719. Wprowadzeni też zostali w błąd klienci Zakładu Usługowego nr 654, których poinformowano, że został przeniesiony na ul. Walową. Tymczasem lokale przy tej ulicy akurat remontowano i jakkolwiek usług wykonywać tam nie było można.

Przewodniczący Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólna” w Skoczowie Karol Rusin został zob-

wiązany w wyniku kontroli, którą przeprowadzono w dniach 18-29 sierpnia, do dostosowania godzin przyjęć w SM do potrzeb zatrudnionych. Uprzednio ani w jednym dniu tygodnia nie przyjmowano interesantów do godz. 17.

W tejże SM prowadzono nieprawidłowo rejestry remontów.

W okresie od 8 do 9 października społeczni kontrolerzy IRCH zbadali świadczenie usług przez Oddzia-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ZE SPOŁECZNYCH ŚRODKÓW

Na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia mieszkańcy Podbeskidzia przekazali już blisko 1 mld 150 mln zł. W akcji tej przodują mieszkańcy naszego regionu. Ze środków NFOZ oddano 28 gminnych i miejskich ośrodków zdrowia, m. in. w Drożdżynie, Goleszowie, Jaworzynie, Konikowie, hotel dla pielęgniarzy w Istebnej, żłobek w Ustroniu, basen rehabilitacyjny przy SP nr 4 w Cieszyńcu, Dom Pomocy Społecznej „Caritas” w Strumieniu oraz zmodernizowano Dom Pomocy Społecznej w Cieszyńcu.

Natomiast w realizacji jest rozbudowa sanatorium dziecięcego w Wiśle, przychodni Zakładowej FSM w Skoczowie, ośrodka zdrowia w Dębówce oraz Szpitala Śląskiego w Cieszyńcu.

Do 1990 r. przystąpi się do budowy przychodni rejonowej w Strumieniu oraz ośrodków zdrowia w Górkach W., Ochabach i w Pierszczu. (r)

NA GROBY BLISKICH W CSRS

Wydział Paszportów WUSW w Bielsku-Białej informuje, że tradycyjnie, władze CSRS wyraziły zgodę na odwiedzanie grobów osób bliskich na terenie ich kraju.

Odwiedzanie grobów może nastąpić w jednym z wybranych dni, tj. 31 października, 1 listopada, względnie 2 listopada.

Wyjazd może nastąpić w oparciu o:

- dowód osobisty z aktualnym wpisem uprawniającym do przekroczenia granicy PRL i przepustkę jednokrotną, wystawioną przez Wydział Paszportów WUSW w Bielsku-Białej lub przez odpowiedni dla miejsca zamieszkania RUSW, z opłatą skarbową 100 zł.

- paszport wielokrotny na zespół europejskich państw socjalistycznych. Wyjazd do miejscowości położonych poza strefą tzw. małego ruchu granicznego (Frydek-Mistek) może nastąpić tylko na podstawie paszportu.

Do każdego w/w dokumentu niezbędne jest uzyskanie z organu administracji państwowej stopnia podstawowego zaświadczenia o posiadaniu grobu na terenie CSRS.

Przepustki uprawniające do przekraczania granicy wystawiane będą od dnia 17 do 31 października 1986 r., w godzinach urzędowych.

Szczegółowych informacji udzielają punkty paszportowe.

Za szczere wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty, za wszelką pomoc i liczny udział w pogrzebie naszej drogiej Zony, Matki i Babci

śp. Małgorzaty SZONOWSKIEJ

Serdeczne podziękowanie bliższym i dalszym krewnym, pracownikom Spółdzielni „Czantorja” w Skoczowie, Dyrekcji i pracownikom Fabryki Kapeluszy, sąsiadom, koleżankom oraz wszystkim, którzy znaleźli czas, by towarzyszyć w jej ostatniej drodze do miejsca wiecznego spoczynku składają

JUBILEUSZ „WILGI”

Dnia 6 bm. w sanatorium „Wilga” w Ustroniu-Zawodzie, który podlega Przedsiębiorstwu Usług Socjalnych Budownictwa w Katowicach, odbyła się uroczystość z okazji 10-lecia placówki.

Sanatorium „Wilga” zostało oddane do eksploatacji we wrześniu 1976 r. Pierwszych 120 kuracjuszy przyjęto w miesiąc później, 18 X. Na leczenie kierowano pacjentów ze schorzeniami narządu ruchu, a także chorobami układu krążenia, astmą oskrzelową, niewydolnością wieńcową. Z czasem powstały gabinety parafinoterapii, kąpieli wirowych i czterokomorowych, aquavubronu.

Kadra medyczna „Wilgi”, jako pierwsza w uzdrowisku, wprowadziła leczenie prądami interferencyjnymi oraz diatermię impulsową.

Tutaj też zaczęto szeroko stosować zabiegi jonoforezy śródmożkowej w leczeniu porażonych porażeniowych bólów głowy oraz elektrostimulację mięśni oka.

W ciągu 10 lat zorganizowano blisko 100 zdrowotnych turnusów, z których skorzystało blisko 14,3 tys. pacjentów. W gabinetach zabiegowych wykonano ok. 850 tys. zabiegów. Z leczenia sanatoryjnego skorzystało w ostatnich 5 latach 188 mieszkańców naszego regionu, skierowanych tutaj przez poradnię reumatologiczną, ogólną i chirurgiczną. W placówce or-

ganizowano także wczasy dla 7,5 tys. osób. Kadra sanatorium tworzy 59 osób, w tym 18 pracowników służby zdrowia.

Lek med. Andrzej Bogaczewski został wyróżniony srebrną odznaką Zasłużony dla Uzdrowisk Polskich, a Janina Pniok odznaką Zasłużony Pracownik PUSB Katowice. Pamiątkowe medale przyznano Lidii Janeczar, Janinie Pniok, Karolowi Lipowczanowi, Marcie Cieslar, Jerzemu Wisłocze, Ewie Markusz, Wincentynie Ramskiej, Annie Bogaczewskiej, Józefowi Jendrykowskiemu oraz Tadeuszowi Pliśkiewiczowi, a zegarki otrzymały Anna Olma i Stanisława Wisłoka.

Po spotkaniu, które prowadził dyrektor „Wilgi” mgr Ryszard Flerek, wystąpił zespół Osława Szeurka.

(kar)

AURA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W mieście i gm. Strumięń sprzątnięto ziemniaki z prawie 340 ha, uzyskując plony w granicach 200 q. Buraki pastewne zebrano ze 120 ha (66 proc.) a cukrowe z 20 ha (75 proc.). Skoszone 5 ha kukurydzy (plan 29 ha). Zbożami ozimymi trzeba będzie obsiać prawie 600 ha. Dotychczas prace te wykonano na 400 ha. Zakończono siew jęczmienia na 20 ha, owsa na 5 ha, a pszenicę obsiano 375 ha (plan 565 ha). Orki siewne wykonano na 830 ha, a zimowe na 150 ha. Również tutaj odczuwa się brak nawozów wieloskładnikowych. Na planowe odnowienie zamówiono 180 t ziemniaków. Pierwszy transport z Kłobuckiego (30 t) nie nadawał się do przechowywania i trzeba było przekazać ziemniaki do gorzelni. (cz)

RAJD GÓRSKI

Z okazji Tygodnia Turystyki Młodzieżowej SP nr 4 w Wiśle-Głębach wespół z wiślańskim Inspektorem Oświaty i Wychowania zorganizowała II rajd górski „Wiślańska Jesień '86”. Uczestniczyło 170 członków szkolnych kół SKKT.

W punktacji zespołowej zwycięstwo przypadło drużynom z SP nr 4 w Wiśle-Głębach i SP nr 2 w Wiśle-Czarnem.

Milym akcentem udanej imprezy było pożegnanie Jana i Eugenii Cielgów, od 37 lat zarządzających schroniskiem PTTK na Stożku. Odchodzącą na emeryturę sympatyczną parę pożegnano pieśnią „Szumi jawor szumi”.

(kot)

rowca potracił prawidłowo idącego pobożem drogi 40-letniego Bogusława W. z Górkach, który zmarł po przewiezieniu do szpitala. Zbiegłego z miejsca wypadku kierowcę zatrzymano. Okazał się nim Jan M. z Górk W.

Dnia 13 bm. na ul. Armii Ludowej w Cieszyńcu kierując „fiatem 125p” Cecylia R. z Gumien najechała na prawidłowo jadącego motocyklem Jana M. z Brzeżów. Motorowerzysta doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywał na leczeniu w Szpitalu Śląskim.

Dnia 13 bm. na skrzyżowaniu ulic Matejki i Londzina w Cieszyńcu kierujący „fiatem 125p” Augustyn K. z Cieszyńska zderzył się z motocyklem kierowanym przez Andrzeja I. z Cieszyńska. Pasażer motocyklisty, Jerzy B., doznał otwartego złamania prawej nogi.

Dnia 13 bm. na trasie Prudchna - Strumięń kierujący motocyklem „Jawa” Adam D. z Kończy M. najechał na pleszącego Alojzego W. z Prudchny, który nagle wsiadł pod pojazd. Plesza doznał obrażeń ciała. (kar)

DRZEWNA NA 75-LECIE

Krąg seniorów cieszyńskiego Hufca ZHP postanowił z okazji 75-lecia ruchu harcerskiego na ziemi cieszyńskiej posadzić w ośrodku ZHP w Gutdach-Krańej 75 drzew. Materiał sadzeniowy dostarczy organizatorom akcji Leśnictwo w Dzięgielowie. (x)

PAMIĘCI WALCZĄCYCH

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

skiej Brygady WOP gen. bryg. Bolesław Bonczar.

Z historią budowy pomnika zapoznał przewodn. Rady Miejskiej PRON, przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika Włodzimierz Gólkowski. Podziękował przedsiębiorstwu, instytucjom i mieszkańcom za wpłaty oraz żołnierzom Jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej za społeczną pracę przy obelisku.

Przes miejscowego Koła ZBoWiD Jan Nogawczyk stwierdził, iż w czasie okupacji zginęło w Wiśle 151 osób, w tym 18 nie zamieszkałych w tej miejscowości. W głąb Niemiec wysiedlono z miasta 112 rodzin. Na terenie Wisły znajduje się aż 17 miejsc hitlerowskich khodni. Jako

pierwszy zginął już 1 IX 1939 r. kpr. Gustaw Pilch z 4. Pułku Strzelców Podhalańskich. W obozach koncentracyjnych poniosło śmierć 70 mieszkańców. W Wiśle, w tym m. in. klerownik szkoły w Cieslar, Centrum Michał Światłonia, kierownik szkoły w Jaworniku Jerzy Niemiec i pastor Władysław Pawlas. Przemówił też I sekretarz KW PZPR Stanisław Habczyk.

Odbył się apel poległych. Kompania wojska oddała salwy honorowe.

Delegacje zakładów pracy, instytucji, szkół, wojska, kombatanów i młodzieży złożyły pod pomnikiem wieńce i wiązkę kwiatów. Dokonano uroczystej zmiany warty. Przyleciał też apel pokój. W godzinach wieczornych nad Wisłą rozbrzmiały szumy ognie. (kar)

DZIEŃ EDUKACJI

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

rena Krene, Józef Zakrzewski (Ustron), Krzysztof Juraszczak (Zembrzydowice), Złote Krzyże Zasługi: Stefania Brudny, Barbara Cielmala, Teresa Chamot, Renata Mrozek, Bronisława Mucha, Władysława Rucka (Cieszyń), Barbara Budziska, Lucja Strzadala (Chybie), Hermina Pustelny, Anna Zurek (Goleszów), Zofia Gabor, Hildegarda Rucka, Anna Światłonia (Istebna), Jadwiga Dyńska, Alina Gołębiewska, Anna Kucharska, Maria Śmieł (Skoczów), Helena Mrowiec, Anastazja Zur (Strumięń), Ursula Ciompa (Ustron). Srebrny Krzyż Zasługi: Zofia Dadek (Brenna), Cezary Wojcik (Cieszyń), Brązowy Krzyż Zasługi: Karol Nowak (Strumięń).

Medalami Komisji Edukacji Narodowej wyróżnieni zostali: Zdzisław Bugdanowicz, Stanisława Olszar, Kasmierz Szeurak (Cieszyń), Anna Fiedor (Skoczów). Złote Odznaki Związku Nauczycielstwa Polskiego

Otrzymała: Anna Dworakowska, Stanisława Olszar i Jadwiga Kólek (Cieszyń). (cz)

W ub. sobotę, 11 bm. odbyło się w Skoczowie spotkanie nauczycieli - członków ZSL z rejonu cieszyńskiego, zorganizowane przez Rejonowy Ośrodek Działania Stronnictwa z okazji Dnia Nauczyciela. Urzędniczy w nim przewodniczący, a Komisji Oświaty NK ZSL dr Maria Łopatkowa. Z programem artystycznym wystąpił zespół dziecięcy z Przedszkola nr 10 w Skoczowie. (cz)

W ub. piątek kurator oświaty i wychowania Józef Bączek spotkał się w obecności władz gm. Dębówce z obchodzącym jubileusz 55-lecia pracy pedagogicznej Rudolfem Stryją. 75-letni nauczyciel nadal pracuje w szkole podstawowej w Dębówce, z którą związał się bowem, z którą związał się zaraz po wojnie. Mgr Józef Bączek wręczył jubilatowi nagrodę Kuratora, a przedstawiciele władz gminnych upominki. (cz)

WE WŁDZACH

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

czan - szlifierz w „Polwidzie”, Leszek Ostrowski - brygadysta w RSP „Przyjaźń” w Zamarskich, Ewa Plinta - robotnica rolna w Gospodarstwie Pomocniczym ZSR w Bażanowicach i Tadeusz Wrona - brygadysta w Zakładzie PAN w Gołyszcu.

Do Wojewódzkiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej wybrani zostali m. in.: Teodor Dziadek - szef produkcji Cies. Drukarni Wydawniczej, Jan Franek - kierownik wydziału w Cieszyńskiej Elektrowni, Tadeusz Gorgosz - przewodniczący RSP „Zgoda” w Dębówce, Edward Gruszczak - kierownik produkcji w Cementowni „Gole-

szów”, Tadeusz Kisiala - kierownik Rej. Ośrodka Pracy Partyjnej w Cieszyńcu, Kazimierz Kostka - kierownik Zarządu w Zakładzie nr 5 FSM w Skoczowie, Franciszek - główny energetyk w Cieszyńskim „Zampolu”, Władysław Moskala - rolnik indywidualny z Brennej, Jan Pastowska - kierownik DW „Sokol” w Ustroniu i Antoni Szczyłka - nauczyciel Szkoły Podst. nr 1 w Istebnej. Egzekutywy

KW PZPR zostali: Franciszek GIBCEK - szef Zarządu Zakładu nr 3 FSM w Ustroniu i sekretarz KOWIN - I sekretarz KOWIN w Cieszyńcu, WKRR Teodor DZIADK - szef produkcji CDW i Tadeusz GORGOSZ - przewodniczący RSP „Zgoda” w Dębówce. (kar)

AKCJA „ŚWIATŁO”

W ub. sobotę przeprowadzono ogólnopolską akcję „Światło”. W Cieszyńsku uczestniczyło w niej 21 funkcjonariuszy MO, 12 członków SIRD ORMO i 9 pracowników punktu obsługi. Bezpłatną regulację oświetlenia dokonywano w Cieszyńcu (MGKIM oraz stacja obsługi PZMot.), w Skoczowie (PGKIM) oraz w Ustroniu (Nadlesnictwo). Skontrolowano 227 pojazdów i ujawniono 180 usterek w ich oświetleniu. Na stacje diagnostyczne skierowano 136 samochodów i motocykli. Ponadto podczas akcji ujawniono 3 leknie przeladowanych oraz nałożono 50 mandatów za łamanie zasad ruchu drogowego. (kar)



Ml. chor. Rudolf Stefek i członek SIRD Alojzy Smiernia sprawdzają światła. • Fot.: Sławomir Błozik.



Kombatanci składają wiązkę kwiatów pod obeliskiem. • Fot.: Józef Matysiak.

HOŁD POLEGŁYM

W związku z 42. rocznicą powołania do życia MO i SB przedstawiciele środowiska byłych żołnierzy i uczestników walk w obronie i dla utrwalenia władzy ludowej przy Kole Miejskim ZBoWiD w Cieszyńcu udali się 7 bm. na białnią, by oddać hołd 9 poległym tam 13 maja 1940 r. funkcjonariuszom MO. W uroczystości złożyli kwiaty pod obeliskiem ku czci poległych uczestników funkcjonariusze miejscowego Posterunku MO oraz młodzież kl. VII SP nr 43 z Zabrze, kl. V SP im. J. Gaydzyca z Cieszyńcu.

Z przebiegiem walk sprzed 40 lat zapoznał młodzież przedwodniczą. Środowiska Stanisław Lech. Uczniowie uczcili pamięć poległych milicjantów deklamacją wierszy i odśpiewaniem patriotycznych pieśni. (ls)

KONFERENCJA NAUKOWA

Dnia 8 bm. odbyła się w Cieszyńcu konferencja naukowa nt. „Preparaty firmy Hoffmann - La Roche w produkcji zwierzęcej”. Otwarcia konferencji dokonał dr K. Węglarz, zaś informacje o preparatach firmy Hoffmann - La Roche i ocenę preparatu Carophyll-Gelb przedstawił dr O. Sulm. Prof. dr hab. M. Mazurkiewicz mówił o zastosowaniu Avanteu w profilaktyce kokcydjozy u drobiu a prof. dr

hab. A. Ramiński o wpływie tegoż preparatu na przebieg kokcydjozy i przyrosty u jagniat. Mgr J.M. Trojanowski zajął się znaczeniem Bovatecu w hodowli bydła.

Organizatorami konferencji byli: Sekcja Parazytologii Państwowego Instytutu Nauk Weterynaryjnych w Krakowie, Woj. Zakład Weterynarii w Krakowie i Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Goleszowie. (a)

INAUGURACJA

W ub. czwartek odbyła się w Goleszowie inauguracja roku kształcenia ideologicznego. Wykład przedstawił Marian Drożdż z WOKI.

Wyróżniającym się wykładem szkolenia partyjnego wręczono nagrody. Otrzymał je: Janina Drożdż, Jan Karłowicz, Roman Nawratil, Karol Ślaniaczek oraz Piotr Szware. (r)

Z KRONIKI MO

WYBUCH GAZU

Dnia 7 bm. w mieszkaniu przy ul. Różanej w Goleszowie, podczas podłączania butli gazowej propan-butan doszło do wybuchu, a następnie pożaru. Spalił się piec gazowy oraz wyposażenie mieszkanca. Poparzeń I stopnia doznała Emilia G. Straty wynoszą ok. 200 tys. zł.

BIMBROWNIK

Dnia 8 bm. funkcjonariusze MO ujawnili w mieszkaniu Józefa K. ze Skoczowa nielegalną produkcję alkoholu. Zabezpieczono 95 l zacieru, 1,2 l gotowego bimbru oraz aparaturę do jego wyrobu.

WYPADKI DROGOWE

Dnia 9 bm. w Łączce, cysterka „Jelcz”, prowadzona przez Juliana Ł. z Międzywieszcza, wpadła w poślizg i uderzyła w przydrożną stodołę. Kierowca doznał nieznacznych obrażeń ciała. Straty wynoszą 2,5 mln zł.

Dnia 12 bm. w Górkach W. prowadzący „warszawę” kie-

Janowi SZONOWSKIEMU

a powodu zgonu

ŻONY

składają:

RADA SPÓŁDZIELNI, RADA ZAKŁADOWA ZZ, POP I WSPÓŁPRACOWNICY

DOPUST
BOŻY

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

ka dni przed godziną X. po prostu szlag ich trafia. Natychmiast rodzą się skojarzenia z niezbyt odległymi przeciętymi, gdy mobilizowano wszystkie siły i środki, by na czas przybycia najwyższych czynników udowodnić, że rośniemy w siłę, a ludziom żyje się dostatniej.

Trwający od kilku miesięcy przedmiotowy popłoch przypomina mi nieco onegdajsze kontrole w wiejskich szkołach. Onegdaj, tzn. z czasów, gdy pojawienie się w placówce oświatowej przedstawiciela nadzoru pedagogicznego było wydarzeniem a nie chlebem powszednim jak dziś. Wystraszeni kierownicy szkół — o dyrektorskim tytule ani im się wówczas śniło — zawierali otóż na czas kontroli umowę z uczniami, zgodnie z którą jaś musiał się nauczyć, ile jest trzy razy więcej, a Małgosia została zobowiązana do wkuć, ile jest siedem razy osiem. Jeżeli samemu kierownikowi czy nauczycielowi nie się nie poplątało, zaś inspektor nie brał się do odpytywania osobiście, wszystko było w porządku. A kiedy dostojny gość wyjeżdżał, uczniowie szli, po staremu, już to do obierania ziemniaków w kuchni pana rektora, już to do kopania grządek w ogrodzie...

Obawiam się, że z GIT-owska kontrola może być podobnie. To znaczy, przez kilka tygodni Podbeskidzie będzie błyszczeć, urzędnicy staną się mili, a sprzedawczynie zaczną się mylić na własną niekorzyść. Po czym wszystko wróci do normy, bo rekontroli nie należy się spodziewać za szybko.

Nasuwają się jeszcze jedna niewesoła refleksja. Ta mianowicie, że GIT uchodzi za bieżący, którym winny być wszelak dla naczelników rady narodowej, dla dyrektorów przedsiębiorstw, rady pracowników, a dla prezesów spółdzielni rady nadzorcze. Dlaczego rządzący boją się kontroli? W Warszawie, którzy jak przyjęli, tak sobie pojadą, a nie mają respektu, albo mają go nie dość przed tymi, którzy mogą wystąpić z wnioskiem o odwołanie, cofnąć rekomendację lub nie udzielić absolutorium? Czy nie dlatego aby, że cięta przedstawicielskie rzadko ze swoich uprawnień korzystają? Że dali sobie odebrać znaczną część władzy przez organy wykonawcze?

Podobnie jak kłeskę urodzaju traktujemy GIT-owską kontrolę niczym dopust Boży, który trzeba przetrwać. Objęliśmy przewrót w jak najlepszej kondycji, ale i wyjęliśmy wnioski. Nie tylko te, które wpiszą kontroli.

ROBERT DANIEL

PIĄTEK, 17. X.

Małgorzata Ignacego, Wiktora

Małgorzata zapowiada, jak! będzie w połowie lato.

Dom Narodowy, Cieszyn: wystawa: „Historia badań geologicznych Karpát Zachodnich” poświęcona pamięci prof. Mariana Książkiewicza. Czynna do 30 X.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyn: wystawa grafiki Eugeniusza Delekt. Czynna do 26 X.

Dom Narodowy, Cieszyn, I p.: wystawa „Cieszyniada w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej”.

Dom Wczasowy „Orlik”, Ustron-Zawodzie, godz. 15.30: inauguracja roku kulturalno-oświatowego. W programie m. in. spotkanie z Miss Polonia '86.

SOBOTA, 18. X.

Juliana, Lukasz

DZIEŃ PRACOWNIKA ŁĄCZNOŚCI

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Pan Wołodyjowski” (pol.). Dla dzieci.

Dom Narodowy, godz. 11: Giedla płyt.

NIEDZIELA, 19. X.

Pawła, Piotra, Ziemowita

Kościół Jezusowy, Cieszyn, godz. 16.30: Akademia Muzyczno-Wokalna poświęcona pamięci prof. Karola Hlawicki.

PONIEDZIAŁEK, 20. X.

Ireny, Jana

Sala Kameralna Filii US, Cieszyn, godz. 18: recital fortepianowy François Killjana z Francji.

WTOREK, 21. X.

Urszuli, Hilariego, Jakuba

Święto Urszuli perły rozsyła. Rano stanęła i wszystki pozbierała.

Świetlica SM „Cieszynianka”, Cieszyn, ul. Świerczewskiego 29, godz. 17: rozpoczęcie działalności kółka szachowego, prowadzonego przez wykwalifikowanego instruktora.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 15.15: „Psy wojny” (USA). Dla dorosłych.

DKF „Czarus”, Aula Akademicka Filii US, Cieszyn, godz. 20: „Która godzina, panie Budzik” (węg.).

ŚRODA, 22. X.

Józefiny, Korduli, Filipa, Marka

Lokal SM „Cieszynianka”, Cieszyn, ul. Majdanka 17, godz. 17: zajęcia hatha-jogi. Zainteresowani proszeni są o przybycie z własnym kocem.

Koło Radiotelef. „Dom Narodowy, Cieszyn, godz. 17: „Leczenie właściwości produktów pszczelich” — wykład Stanisława Haczka z Ośrodka Postępu Rolniczego w Bielku-Białej.

INFORMATOR

CZWARTEK, 23. X.

Marleny, Seweryna

Klub Video „Fant”, świetlica „Celm”, Góleszów, godz. 17.30: projekcje i dyskusje.

KLUB PROPOZYCJI

„Wspominając dawne lata i ludzi” — pogadanka dr. Witolda Iwanka o ludziach i zdarzeniach „nie wpisanych w historię”.

Spotkanie odbędzie się 17 bm. o godz. 18 w Naszym Kąciku.

TEATR

Cieszyński Teatr nadał z powodzeniem układa swój repertuar w myśl maksymy: „dla każdego coś miłego”. Szczególnie urozmaiconą ofertę przygotował na najbliższy tydzień.

Dnia 20 bm. o godz. 17 wystąpi z recitalem głosny w kraju i po granicami jazzman Ireneusz Dudek, tym razem w swoim rockowym wcieleniu Shakin Dudiego.

Natomiast 22 bm. o godz. 11, 13 i 14 chorzowski Teatr Rozrywki zaprezentuje, głów-

nie młodzieży, popularne widowisko muzyczne oparte na tekstach Juliana Tuwima pt. „Tralalinscy”. Wystąpią znani solisci, chór i balet.

Melomani będą mogli posłuchać słynnej 9 symfonii Ludwika van Beethovena w dniu 23 bm. o godz. 18 w wykonaniu Filharmonii Śląskiej prowadzonej przez Karola Strzykę.

KINA

CIESZYN — PIĄTEK: 17-24 „Cotton Club” (USA — 16), 18-19 „ISTEBNA — OLZA: 18-19 „Być albo nie być” (USA — 15), 22-23 „Kochanica Francuza” (ang. 15).

SKOŁCZÓW — PODHAŁE: 17-19 „Skorumpowani” (fr. 15), 21-26 „Lubie nietoperze” (pol. 18).

STRUMIEN — WISŁA: 10-21 „Wejście smoka” (Hong Kong) 10, 22-23 „Wspomnienia z wakacji” (gradz, b.o.), „Karate po polsku” (pol. 10).

USTRON — UCIECHA: 17-20 „Yesterday” (pol. 15), 21-22 i 24-26 „Imperium kontroli” (USA — 12).

WISŁA — MARZENIE: 17-20 „Mokry szmal” (pol. 18), 21-27 „Piramida wrażeń” (USA — 12).

ZEBRZYDOWICE — SYRBA: 17-19 „Czarodziejski Lolo” (węg. b.o.), „Miasto kobiet” (wl. 18), 22-24

DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPEK
RAJSKA JABŁOŃ

Dwuseryjny film prod. polskiej „DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPEK” i „RAJSKA JABŁOŃ” Barbary Sass oparty został na powieści Poli Gojawiczyńskiej. Cztery, pochodzące z ubogich rodzin przyjaciółki z Nowolipek kończą szkołę powszechną w 1922 r. i nie mogą kontynuować nauki. Kwiryna zostaje właścicielką sklepiku, wychodzi za mąż za Romana. Zakochana w Ignacym Bronka wiąże się, po jego wyjeździe do Krakowa, z bogatym p. Romanem. Po kilku nieudanych romansach Amelka zaręcza się z podstarzałym apłekarzem. Najbardziej wrażliwa z nich Franka zostaje prostytutką. Papelnia samobójstwo. Pozostałe bohaterki czują się unieszczęśliwione u boku swych partnerów, a targana niepokojami politycznymi Polska lat 20 i 30 XX w. nie stwarza im możliwości życiowej stabilizacji. Amelka, Kwiryna i Bronka tracą energię i chęć do życia...

Występują m.in.: Maria Ciunelis, Izabela Drobołowicz-Orkisz, Ewa Kasprzyk, Marta Klubowicz, Iga Cembrzyńska, Krzysztof Kolberger, Jan Nowicki, Andrzej Łapicki i Mariusz Dmochowski.



CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

SIODLARZE I RYMARZE

W polu godła umieszczono jest ogłowie końskie (uzda wędziłowa z wodzami). Siodło jeździeckie, podróżna torba, rączka z rżniętymi oraz pas o podwójnym zapięciu.

Pierwsze informacje o rzemieślnikach produkujących pasy i siodła w Cieszynie pochodzą z 1804 r. W mieście pracowało 4 rymarzy i 2 siodlarzy. Z pewnością rzemieślnicy to rozwijało się wcześniej, bowiem uprząż jeździecka i siodła miały zawsze duże znaczenie, zarówno w transporcie, jak w wojsku. Ale nawet w większych miastach, jak Kraków czy Wrocław, warsztaty siodlarskie nigdy nie były liczne.

W końcu XVIII w., wraz z upowszechnieniem się powozów konnych, a w na-

szym wieku z pojawieniem się samochodu spadło zapotrzebowanie na wyroby jeździeckie. W rękach rymarzy pozostała jedynie produkcja skórzanej galanterii oraz znaczna część produkcji skór technicznych, głównie pasów pędnych. I tak w r. 1906 w Cieszynie działało tylko 3 siodlarzy i 1 rymarz. Pracowała już natomiast Fabryka Skóry Zygmunt Kohna oraz dwie fabryki pasów pędnych, które umiejscowiono, zgodnie z garbarskimi tradycjami, nad Młynówką.

Tekst: MARIUSZ MAKOWSKI

Zdjęcie: DOMINIK DUBIEL

NA CIESZYŃSKĄ NUTĘ

OWCZORZE, OWCZORZE

Owczorze, owczorze, coście owce paśli, straciłach wiódneczek, czyście go nie naszli?

Nie, nie naszli my go, ale my widzieli, jako się kulało na twoi wiesieli.

Nie straciła żech go, jako inszych wiele, alech go straciła przy świętach w kościele.

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole, 10.10 Magistrała (radz. film), 15.30 w szkole. I w domu, 16.25 Wyzwania (3 — ang. ser.), 16.50 Piątek z Panikracym, 17.15 Teleexpress, 17.30 Bez próby, 18.30 Witryna, 18.40 Mieszkań, 19.10 Losy, 20.00 Monitor rządowy, 20.30 Magistrała (radz. film), 22.20 Rozmowa wieczorna (spotk. z M. Rakowskim), 22.50 Korporacja brodni (3 — ang. ser.).

KATOWICE II: 17.30 Jak uprawiać sport, 18.00 Pr. lok., 18.30 Muppet show, 18.55 Mrągowo '86, 20.00 Luwr: Selcanto i hiszpański Złoty Wiek (I), 20.30 Fest. w Antoninie (rep.), 21.30 Wywiad z nieobecny, 21.30 Rozmowy intymne, 22.00 Samotność długodystansowca (ang. film).

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkoli 10.35 Śmierć w bezpośredniej transmisi (fr. — RFN film) 16.05 Filmy krótkometrażowe: 17.05 Muzeum życia 17.45 Fraska wieczorna 18.30 Rolniczy rok 20.00 Życie w przyrodzie 20.30 Trzeci piętro (5 — ser.), 21.40 Piosenki z małego ekranu 22.00 Wideostop (telet.).

SOBOTA

KATOWICE I: 8.30 Tydzień na dźwięce, 9.00 Teleranek, 10.40 Stare, nowe, najnowsze, 12.20 Film dokum., 13.00 Bariery, 13.30 Koncert Życzeń, 14.00 Moze wokół nas, 14.30 Militarla, obłonność, nowoczesność, 15.05 Jęgor Bulyczow i inni (teatr).

17.05 Studio Sport, 17.50 Los. Dużego Lotka, 18.05 TV Lista Przebojów, 18.30 TV Klub Młodych, 20.00 Czas przeszły (fr. film), 21.35 Czas, 22.05 7 dni na świecie, 22.25 Sportowe rytmy tygodnia, 23.10 Siła ognia (ang. film).

KATOWICE II: 16.00 Halo komputer, 16.30 Poznań na antenie Dwójki, 17.00 Spectrum, 18.00 Aktualności, 18.30 Wielka gra, 20.00 Wratysława Cantans, 20.50 Tydzień w polityce, 21.00 Studio Hi-Fi, 21.35 Klinika w Schwarzwaldzie (film RFN), 23.10 Muzyka na dobranoc.

OSTRAWA I: 9.00 Azymut, 9.40 Trzeci piętro (5 — ser.), 11.00 Zarezerwowane dla pań, 15.25 Preludium (4 — pol. ser.), 15.55 Pionierska jaskółka, 16.55 Spotk. z przyjaciółmi, 17.35 Njkt nie przegrywa (telet.), 18.40 Moja ojczysta (4 — austral. ser.), 19.10 Wyd. międzyl. 20.00 Recital K. Gotta, 20.35 Sławne przypowieści z biblii (teatr), 21.35 Pr. muz. — rozr., 23.25 Przystęstwo w galerii Gruyere (kom.).

OSTRAWA II: 16.25 Dukla Trenzin — VSZ Koszyce (hokej), 18.50 Pytania dla kobiet, 20.05 Kino i ja, 21.00 Koncert Lou Rawisa (I), 21.20 Bramki + P + S, 21.35 Niewidzialny przeciwnik (ser. RFN).

NIEDZIELA

KATOWICE I: 8.20 Tydzień, 9.00 Teleranek, 10.35 Tajemnice ludzkiego ciała, 11.20 A. Munk, 11.50 Poranek symfoniczny,

TELEWIZJA

12.40 Linie i dźwięki, 13.05 7 Anten, 13.50 Koncert życzeń, 14.35 Kraj za miastem, 15.05 Szale wdzięczny z purpury (teatr), 16.00 Pieprz i wanilia, 16.40 Kropie rumiankowe, 17.55 Spotkanie z pismem, 18.20 Antena 2040 Trzeba zabić te miłość (film TVP), 21.35 Pegaz, 22.25 Sportowa niedziela, 23.00 Kabalet Olgi Lipińskiej.

KATOWICE II: 9.30 Trzeba zabić te miłość (film TVP), 11.05 Pr. publ., 11.35 Koncert Życzeń, 12.05 Jutro poniedziałek, 12.35, 14.25, 16.50 i 21.00 Turniej miast, 13.45 Zwierzęta w kamerze, 15.45 Wideoteka, 16.00 Robin Hood, 17.50 Przeboje B. Kaczyńskiego, 20.00 Studio Sport, 21.50 Saga rodu Forsytów, 22.40 Anegdota teatralne I. Smalowskiego.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega, 10.40 Wszyscy chodzą do szkoły (4), 12.15 Koncert, 13.00 Wyścigi na żużlu, 15.00 Auto-moto rewia, 15.40 Złotono inicjatywa, 16.45 Zła noc (czes. film krym.), 18.30 Piosenki z echem, 19.10 Tydzień w kulturze, 20.05 Trzecie piętro (6 — ser.), 21.15 Spotk. z J. Sukem, 21.40 Bramki + P + S, 21.55 Rzeźbiarz J. Smola, 22.50 Pr. folk.

OSTRAWA II: 10.30 Zbrojowka Brno — Inter Bratislava (koszykówka m.), 12.00 Pr. rozr. dla dz., 15.00 Turniej w piłce „towerowej”, 16.30 Zwierzęta

w akcji, 17.15 TV Kl. Młodych, 18.45 Zawody bierosowe, 20.00 Życie na koncu świata (rep.), 20.55 Pr. muz., 21.35 Pilot (am. film).

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.25 Dla młodych widzów, 17.15 Teleexpress, 17.30 Echo stadionów, 18.00 Janosik, 18.45 Pr. publ., 20.00 Rozmowa na telefon, 20.15 Ostatnia noc lata (teatr), 21.40 Komentarze, 22.15 Film dokum.

KATOWICE II: 16.55 Pr. dnia, 18.30 Spotkanie suwalskie, 18.55 Kino Dwójki, 20.00 Z dyktem cygara, 20.15 Studio Sport, 20.45 Progr. reporterów, 21.45 Lekarz umierającego czasu, 23.00 Impuls.

OSTRAWA I: 16.25 W pamięci ludu (radz. dok.), 16.55 Kompas, 17.45 Szkoła postępu rolniczego (I), 18.30 Wolna trybuna, 20.00 B. Bjornson: Rodzina Tjeldów (teatr), 21.45 W doświadczeniach (radz. film), 23.00 Studio Sport, 21.45 Komentarze, 22.10 Na krawędzi słowa, 22.30 Pr. rozrywkowy.

KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.45 Smak czekolady (film TVP), 21.20 Pr. dokum., 21.55 Auto Motó Fan Klub, 22.25 Ekonomia na co dzień.

WTOREK

KATOWICE I: 10.10 Film dla 2 zmiany, 16.25 Dla młodych widzów, 16.50 Wyprawy prof.

Ciekawskiego, 17.15 Teleexpress, 17.30 Gazeta rolnicza, 18.00 Inf. wydawniczy, 18.30 Plusy i minusy, 20.00 Gra o milion, 20.30 Imperium, 21.20 Komentarze, 21.50 Kronika mistrzostw świata w zapasach, 22.10 Wieczór z pegazem.

KATOWICE II: 16.30 Podaj łapę, 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Film dokum., 20.00 Pr. publ., 20.30 Filharmonia Dwójki, 21.10 Powroty, 21.40 Romanka o zakochanych.

OSTRAWA I: 9.20 B. Bjornson: Rodzina Tjeldów (teatr), 16.45 Niewiarygodne fakty, 17.25 Rewla sportowa, 17.55 Pr. lok., 18.30 Perspektywy, 20.00 Morderca ukrywa się w polu (ser.), 21.10 Pr. folk., 21.35 Slapsery — budowa socjalizmu, 22.05 Koncert.

OSTRAWA II: 17.00 Pokolenie 2000 r., 17.30 MS w zapasach, 20.00 TV Kl. Młodych, 22.10 Zarządca (fr. film).

ŚRODA

KATOWICE I: 10.10 Film dla 2 zmiany, 16.25 TIK-TAK, 16.50 Losowanie Express i Super Lotka, 17.00 Studio Sport, 17.45 Teleexpress, 18.45 Radar, 20.15 Studio Sport, 21.45 Komentarze, 22.10 Na krawędzi słowa, 22.30 Pr. rozrywkowy.

KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.45 Smak czekolady (film TVP), 21.20 Pr. dokum., 21.55 Auto Motó Fan Klub, 22.25 Ekonomia na co dzień.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed-

lenie 2000 r., 17.30 O nauce i technice, 17.55 Świat socjalizmu, 18.30 Azymut, 20.00 Okropność wojny (5 — hiszp. ser.), 20.50 Pr. dok., 21.30 Fest. w Złotnej Górze (2), 22.15 Alfa.

OSTRAWA II: 15.45 Z rozmowem w garści (2), 16.15 Studio Kolega, 17.15 Ka-se-ta, 17.55 Odwieczny zew (7 — radz. ser.), 20.00 Uwaga, zaczynamy (pr. z młodymi solistami), 20.50 Przytęk wolności (kom.), 22.10 MS w zapasach.

CZWARTEK

KATOWICE I: 10.10 Film dla 2 zmiany, 16.25 Dla młodych widzów, 16.50 był sobie kosmos, 17.15 Teleexpress, 17.30 PZU informuje, 17.40 Piłkarska kadra czeka, 18.05 Mag. lotniczy, 18.30 Sonda, 20.00 Publicystyka, 20.15 Trzeba zabić Brighta (film fr.), 21.55 Komentarze, 22.15 Klub międzynarodowy, 22.55 Studio Sport.

KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Reportaż filmowy, 20.00 Ekspres reporterów, 20.15 Variete, variete, 20.45 Salon muz., 21.35 Rep. filmowy, 22.00 Złotono (film portugalski).

OSTRAWA I: 9.20 Okropność wojny (5 — hiszp. ser.), 10.10 Szkoła postępu rolniczego (I), 11.20 Zdążyć w cięku minuty (telet.), 16.50 Na aktualny temat, 17.55 Na aktualny temat, 20.00 Nagonka (ser.), 21.35 Auto-moto rewia, 22.15 Pr. muz.

OSTRAWA II: 17.10 Filmy i elektrawski, 18.10 Zobaczmy, co będzie dalej (film RFN), 20.00 Koncert, 21.00 Piłkarskie puchary, 22.10 Niewłaściwe informacje (kan. kom.).

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Fiat 125p, 1978. lub zamienię na małego. Cieszyń, ul. Węglina 1/16. 43293

SPRZEDAM Fiat 125p, rok prod. 1980, oraz silnik C 340. Południk, Cieszyń, ul. K. Miar-ki 5. 43164

SAMOCOD Volvo-Comb 145 — Diesel sprzedam. Cieszyń, tel. 213-47. 43281

SPRZEDAM lub zamienię samocod „Golf 1500”, rok prod. 1975. Wiadomość: Ustroń, Długa 15, tel. 34-08. 43280

SPRZEDAM tania Syrenę-104. Cieszyń, al. Łyska 8. 043287

SPRZEDAM Syrenę po remoncie i blacharkę. Skoczów, Górny Bór 4/67, tel. 29-67. 43175

SPRZEDAM ciągnik Sam diesel 15 KM z przeznaczeniem do transportu — w całości lub na części. Żyła, Kończyce Wielkie 269. 43178

SPRZEDAM ciągnik Ursus C 355 wraz z przyczepą dwuosową. Jan Przywara, Pogwizdów 364. 43294

ZAMIEŃ Fiat 125p w bardzo dobrym stanie na 120p rocznik 83-85. Ustroń, ul. Działkowa 15. 43171

ZAMIEŃ mieszkanie 37 m kw. (1-pokojowe) w Cieszyń na większe. Cieszyń, ul. Zwirki i Wigury 4/2. 43176

TYCHY M-3 superkomfortowe spółdzielcze z telefonem zamienię na większe w Cieszyń, Ustroniu, inne propozycje. Tychy, tel. 270-910.

TANIO sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 5,90 ha. Wiadomość: Kończyce Stare 263. 043292

SPRZEDAM gospodarstwo 1,75 ha wraz ze starym zabudowaniem przy ul. Złotowej. Cieszyń, Waryńskiego 3/19. 043282

SPRZEDAM parcelę o powierzchni 12 arów z prawem zabudowy w Cieszyń-Kamieniu. Cieszyń, tel. 314-17. 43284

OKAZJA! Zbiór około 500 szt. kasetek sprzedam lub zamienię na TV kolor plus video z kasetami albo samochód osobowy w dobrym stanie. Oferta 164, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43166

SPRZEDAM nowy kożuch damski 164/166. Ustroń-Lipowiec, Działkowa 15. 43170

TANIO sprzedam kożuch męski, wzrost 170. Walczysko, Zembrzydowice, Jesionowa 19. 043286

SPRZEDAM koczki 3,5 g i 1 koczki 5 g próba 750. Oferta nr 165, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43188

SPRZEDAM Akord Stereo 2x60 W, ZG Altus 110, magnetofon M 8010, Radmor 5102. Simoradz 83. 043290

SYPIALNIE „Maja” sprzedam. Cieszyń, tel. 230-03. 043283

SPRZEDAM klacz 1,5 roku. Chwałek, Łączka 25. 43177

BIŻUTERIA opon do samochodów Tarpan, Żuk, Nysa, Mercedes oraz wszystkich osobowych. Kasprowska, Mikołów Mokre, ul. Wojska Polskiego 1 (F-16), tel. 262-565, wewn. 127. w soboty i niedziele Brenna 506. 36574

REGENEROWANIE reflektorów do samochodów zagranicznych. Władysław Brych. Cieszyń, Zaleskiego 13, tel. 208-25. 43109

WARTY Elektro-Instalacyjny zatrudni stażystów, wykwalifikowanego pracownika, reżysję lub emeryta. Cieszyń, tel. 233-63, wieczorem. 043288

POTRZEBNY wspólnik z gotówką do prowadzenia działalności handlowej na terenie Cieszyń. Oferta nr 167, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43172

POSZUKUJĘ pracy chałupniczej w zakresie krawiectwa. Oferta nr 167, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 43179

MAŁŻEŃSTWO lekarzy poszukuje pani do prowadzenia domu. Mieszkanie do uzgodnienia. Ustroń, tel. 37-85. 043291

EMERYT bez nalogów posłubi starszą domatorkę. Listy: Ustroń. Skrytka 20. 289/lok 43174

ADAM CZEMPIEL, zamieszkały Kłoczek 113, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T. 43174

JANINA FOLTYN, zamieszkała Zembrzydowice, Orzeszkowej 8, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 043289

HALINA KRZOLEK, zamieszkała Łączka 17, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 043106

PRZEMYSŁAW LOREK, zamieszkały Cieszyń, ul. Piłki 59, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 43173

JOANNA PRZECZEK, zamieszkała Cieszyń, Michajdy 15, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A. 043285

ZENON STANA, zamieszkały Brenna 758, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, C. 43295

WALDEMAR GILSKI, zamieszkały Zembrzydowice, Skotnicka 7, przeprasza za zniewagę st. sierż. Józefa Mazura i członka ORMO Wiesława Kochela. 43166

Nowo otwarty SKLEP WĘDKARSKO-SPORTOWY oferuje

- bogaty wybór sprzętu wędkarskiego
- kurtki sportowe
- sprzęt turystyczny

Zapraszamy w godz. 9-17 Cieszyń, ul. Hołska 9 43147

KRAJOWA PAŃSTWOWA
KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ W CIESZYŃNIE
UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 21

zatrudni

PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH

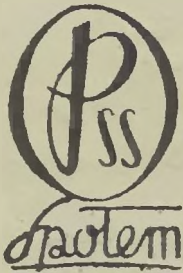
od 1.11.1986 r. do dnia 31.03.1978 r.
do podgrzewania silników autobusowych
na dworcach autobusowych w Cieszyń i Wiśle

PONADTO ODDZIAŁ ZATRUDNI NA DOGODNYCH
WARUNKACH PŁACOWYCH:

- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH
- KIEROWCÓW Z KATEGORIA PRAWA JAZDY CE
- STOLARZA
- ŚLUSARZA
- TOKARZA
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH

PRACOWNIKOM ZAPEWNIĄ SIĘ: bezpłatny bilet na obszar woj. bielskiego, krakowskiego, tarnowskiego, nowosądeckiego. Bilet otrzymuje także współmałżonek i uczące się dzieci.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Osobowych, tel. 202-61, w godz. od 7 do 15. 463kr

„SPOŁEM” PSS
KONSUM ROBOTNICZY
W CIESZYŃNIE

zatrudni
natychmiast
ROZNOŚCIELI
MLEKA

Zgłoszenia przyjmuje
Koordynator d/s Usług
„Spółem” PSS
w Cieszyń, ul. Srebrna 1,
w godz. od 7 do 15. 456kr

PKP
ZAKŁADY NAPRAWCZE
TABORU KOLEJOWEGO
IM. GEN. A. ZAWADZKIEGO
GLIWICE

WYDZIAŁ PRODUKCJI SZCZELIW
W CIESZYŃNIE, UL. STAWOWA 138

zatrudni natychmiast

do prac akordowych w produkcji:

● TOKARZY KWALIFIKOWANYCH

Zakład zapewnia pracownikom szeroki zakres świadczeń socjalnych i branżowych, jak:

- 80 proc. niżki na PKP,
- bezpłatne bilety PKP dla pracowników i ich rodzin,
- deputat węglowy,
- ekwiwalent pieniężny za sorty mundurowe,
- możliwość korzystania z zakładowych ośrodków kolonijnych i wczasowych oraz wycieczek krajowych i zagranicznych wagonem socjalnym,
- dla osób samotnych możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym.

Wynagrodzenie zgodnie z cennikiem norm i stawek złotych obowiązujących w zakładach.

Uwaga! Zakład przystępuje do budowy zakładowego budynku wielorodzinnego. Zatrudnieni pracownicy mogą wystąpić po osiągnięciu regulaminowego stażu z wnioskiem o przydział mieszkania. 457kr

ZAKŁAD GOSPODARCZY
LUDOWEGO KLUBU SPORTOWEGO
„BESKID” W BRENNEJ

zatrudni

z rejonu Brennej i okolicy

następujących pracowników:

- KIEROWNIKÓW BUDÓW branży ogólnobudowlanej, drogowej, inżynierii sanitarnej i wodnej (z uprawniającymi)
- MISTRZÓW tych branż
- DYSPOZYTORA SPRZĘTU I TRANSPORTU
- MURARZY
- CIEŚLI
- ELEKTRYKA

Oferuje się korzystne warunki płacy.

Blizszych informacji udziela Sekcja Kadry codziennie w godzinach od 7 do 15, nr tel. 240 i 588. 455kr

NA STRZELNICY

Z okazji Dnia Wojska Polskiego, 12 bm. na strzelnicy w Golezówie odbyły się zawody strzeleckie o puchar Dowódcy Jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej. Zorganizowali je działacze Zarządu Miejskiego LOK w Cieszyń. Uczestniczyło 11 zespołów.

Puchar „wystrelali” zawodnicy goleszowskiej „Celny”, gromadząc 665 pkt. Wyprzedzili oni drużynę „Zampolu” (591) i Kola Terenowego Cieszyń (578).

W punktacji indywidualnej kolejność była następująca: Erwin Mrózek („Zampol”) — 191 pkt., Zygmunt Musiolski — 176, Bronisław Świrski — 170, Edward Vigus (WOP) — 165, Franciszek Stachanek („Zampol”) — 165 i Lech Jaszowski (Kola Terenowe) — 163 pkt. (7).

Zarząd Miejski LOK w Cieszyń zorganizował zawody strzeleckie dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Zwyciężyła drużyna z Zespołu Szkół Budowlanych — 886 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej i miejsce zajął Krzysztof Matulek (ZSH) — 242 pkt. Wyprzedził on Krzysztofa Lipińskiego — 233 pkt., Adama Jodłowskiego (oba ZSH) — 221, Lecha Jaszowskiego

(LO nr 2) — 219 oraz Andrzej Ciendak (ZSO im. Osuchowskiego) — 181 pkt. (kol)

Dobiegł końca międzyszkolowa turniej strzelecki. Startowało 8 zespołów z Cieszyń, Golezowa, Ustronia i Simoradza.

Ostatnia runda, której gospodarzem był „Orzeł” Ustronia, odbyła się na strzelnicy sportowej w Golezowie. Strzelanie z pistoletu sportowego wygrał Erwin Mrózek („Zampol”) przed Bogdanem Urbanakiem (Simoradz) i Mariolą Mrózek (Orzeł). Złoty medal zwyciężył Wacław Kolek („Zampol”) przed Bronisławem Świrskim („Celma” Golezów) i E. Mrózkiem. Drużynowo 7 rundę wygrali strzelcy z „Zampolu”, przed „Celma” Golezów i „Orlem”.

Caly „Letni Turniej 86” wygrał w strzelaniu z pistoletu R. Mrózek, który wyprzedził B. Urbanika i Zygmunta Musiolskiego („Celma” Golezów), a w kłaskie triumfował Dariusz Kajstura („Orzeł”) przed Bronisławem Szpinem (Simoradz) i B. Świrskim. Drużynowo najlepszą punktów zdobyli strzelcy z „Zampolu”, przed drużynami z „Celny” Golezów i ZSP Simoradz. Najlepsi otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, które wręczył członek Zarządu Głównego LOK Zygmun

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyń, po rozpoznaniu w dniu 23 IX 1986 r. sprawy Zdzisława Piotra Ruckiego, zam. w Ustroniu, ul. Strazacka 3, obwinionego o to, że w dniu 17 lipca 1986 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu, dokonał kradzieży z prywatnego budynku przy ul. Wyzwoleń 50 w Wiśle 5 butelek piwa „full” wartości 400 zł na szkodę Marii S. oraz rozbił umyślnie dwie szyby w drzwiach wartości 2,5 tys. zł, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 40 tys. zł oraz orzekło obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody w wys. 2900 zł. (kr48)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszyń, po rozpoznaniu w dniu 10 IX 1986 r. sprawy Janusza Sporschilla, zam. w Skoczowie, ul. Świeczyńska 23, obwinionego o to, że w dniu 3 sierpnia 1986 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu, wyrzucił na jezdnię w Brennej, przed nadjeżdżającym samochodem osobowym fiat 128p, dwie butelki „coca-coli” smażąc kierowcę do gwałtownego hamowania, uznało J. Sporschillę winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr48)

UWAGA ODBIORCY WODY!
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIAGÓW I KANALIZACJI
BIELSKO-BIAŁA
ZAKŁAD NR 1 W USTRONIU
przypomina PT odbiorcom wody

o obowiązku
odpowiedniego zabezpieczenia
instalacji wodociągów
i urządzeń pomiarowych
na okres zimy.

WPWiK nasili działania kontrolne w zakresie podjętych i realizowanych środków zabezpieczenia Instalacji i urządzeń pomiarowych przed zamarznięciem. 452kr



ROLNICA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA

WYZWOLENIE

ZARZĄD
ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ
„WYZWOLENIE”
W SIMORADZU, GMINA DĘBOWIEC
TELEFON 39-16 SKOCZÓW

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu dostawczego NYSA — Towar 522, nr rej. BBA-510 F, w podwoziu 170955, w silnika 393190, rok prod. 1976, stopień zużycia 62 proc., cena wywoławcza 316.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w dniu przetargu w kasie Spółdzielni w godz. od 7 do 9.

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni, 14 dnia po ukazaniu się ogłoszenia w prasie.

W przypadku dnia wolnego przetarg odbędzie się w następnym dniu roboczym.

Samochód można oglądać na terenie Spółdzielni.

RSP zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. W przypadku nie dojazdu do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. 460kr

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT DROGOWYCH
BIELSKO-BIAŁA
Z/S W CIESZYŃNIE, UL. BIELSKA 47
OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż
następujących samochodów:

- Fiat 125p — combi, nr rej. BBA 522B, rok produkcji 1977, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 180.000 zł
- „Nysa” — mikrobus, nr rej. BBA 774G, rok produkcji 1973, stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 80.000 zł

Przetarg odbędzie się 29.10.1986 r. o godzinie 10 na terenie Bazy Sprzętu i Transportu WPRD w Boguszowicach.

Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WPRD w Cieszyń, ul. Bielska 47, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać w godz. od 8 do 14 w BSit Boguszowice.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 458kr

STOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.325 EGZ. • NR INDEKSU 35929

BUDOWNICTWO POD LUPĄ

Od 13 bm. Inspekcja Terenowa Urzędu Rady Ministrów prowadzi kompleksową kontrolę woj. bielskiego. Potrwa ona do poniedziałku, 27 bm.

W ub. piątek towarzyszyliśmy inspektorom 4. zespołu — budownictwa. Wybrali się oni do Cieszyna.

Godz. 8.35, gabinet naczelnika Cieszyna. Edward Matuszek informuje gości o sytuacji w budownictwie mieszkaniowym. W br. nie przewiduje się oddania mieszkań spółdzielczych, natomiast gospodarka komunalna przekaze 40 mieszkań. Również 40 mieszkań otrzymają pracownicy cieszyńskiego ZOZ-u. Realizuje się

też 1 zakładowy blok mieszkalny (górnictwo). Na mieszkania oczekuje w Cieszynie ok. 4 tys. osób. Do końca 5-latki miasto otrzyma 1 tys. mieszkań. Kolejka mieszkaniowa ulegnie skróceniu dopiero po 1990 r. Szef zespołu kontrolnego prosi o krótką, zwięzłą informację nt. budownictwa towarzyszącego.

— W tej 5-latec przybędzie w szkołach 1200 miejsc — mówi E. Matuszek. — Powiększy się również liczba miejsc w przedszkolach, ale nadal będzie ich za mało w stosunku do potrzeb. Oddane zostaną nowe placówki handlowe oraz piekarnia osiedlowa. Trwa budowa oczyszczalni ścieków w Boguszowicach, kolektora sanitarnego o średnicy 1200 mm, magistrali wodnej i ciepłowniczej, zbrojenie os. Bobrek, rozbudowa ujęcia wodnego w Pogórze i Szpitala Śląskiego.

Następuje podział zadań. Część inspektorów pozostaje w UM i przystępuje do kontroli dokumentacji wydziałów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz urbanistyki i architektury. Pozostali ruszają na wybrane place budów.

Godz. 9.25, brama wjazdowa na teren budowy Szpitala Śląskiego. Młoda portierka długo sprawdza „przepustkę” inspekcji. W końcu decyduje się na opuszczenie łączucha. Pod siedzibą kierownictwa budowy czeka już kierownik mgr inż. Bogusław Korontz wraz z inspektorami nadzoru. Są też Józef Martyniński i Kazimierz Cieślak z BPIŚ-u.

W trakcie przymierzania ochronnych hełmów, B. Korontz informuje o historii budowy. Stwierdza, iż wszystkie usterki budowlane popelnione przez poprzednie kierownictwo, zostały usunięte.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Inspektorzy na budowie Szpitala Śląskiego. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

WNIOSEK O ODWOŁANIE PREZESA

NIEPRAWIDŁOWOŚCI W „CIESZYNIANCE”

Z inicjatywy Komisji Skarg i Wniasków KM PZPR w Cieszynie kontrolerzy Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej zbierali w dniach od 3 do 12 września działalność Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńianka”. Stwierdzili wiele rażących nieprawidłowości i uchybień. A oto przykłady:

Uchwala Rady Ministrów z grudnia 1982 r. dozwala na przekazywanie spółdzielczym mieszkańcom przedsiębiorstw tylko pod warunkiem pokrycia kosztów budowy. Lamiąc postanowienie tej uchwały Spółdzielnia zawarła umowy z 9 jednostkami gospodarczymi, a następnie przekazała im 16 mieszkań. Wśród przedsiębiorstw i instytucji, wobec których zastosowano tego ro-

dzaju gest, znajdują się także „Celma” i Urząd Telekomunikacyjny w Cieszynie. Z sobie wiadomych powodów Zarząd „Cieszyńianki” chciał sobie owe jednostki zjednać. Zrobił im prezent naruszając interesy członków najdłużej oczekujących.

Co miał do powiedzenia w tej sprawie prezes? Tylko tyle, że uzyskał na zawarcie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

PUSTOSZEJĄ POLA

W październiku po wykopkach ziemniaków rolnicy przystąpili do zbioru buraków pastewnych i cukrowych, sprzątania kukurydzy oraz sianła oziminy i wykonywania orkowych. Na ukończeniu jest już zbiór warzyw grunto-

wych. W gm. Brenna w pierwszej dekadzie października zakończono wykopki ziemniaków na 215 ha, uzyskując dobre plony w granicach 160 q (przed rokiem tylko 110 q). W całości sprzątnięto buraki pastewne z 55 ha. Plon jest udany, waha się w granicach 350 q. Uporano się także z warzywami grunto-owymi, pod którymi było 17 ha. Zbrano kukurydzę na ziarno z 8 ha (plan 10 ha). Zbożami ozimymi obsiano 110 ha planowane 120 ha.

Materiału siewnego było pod dostatkiem. Słabo przebiega sprzedaż ziemniaków na planowe odnowienie. Z 55 t rozproszono załadować 25. Orki zimowe trzeba przeprowadzić na 300 ha. Dotychczas wykonano je na 120 ha.

W gm. Chybie zebrano ziemniaki z 164 ha, uzyskując plon w granicach 182 q. Zakończono siewy zbóż ozimych na 290 ha. W całości sprzątnięto buraki pastewne z 69 ha i kukurydzę z 4 ha oraz wsrzywa z 72 ha. Do zbioru pozostała jeszcze kapusta biała. Zamówiono dostateczną ilość ziemniaków sadzeniowych. Podobnie jak w innych gminach brakuje w Chybie wapna i nawozów wieloskładnikowych.

(cz)

ZEBRALI

POWAD 25 TON ZŁOMU

Podczas obładowej zbiórki złomu i stłuczki szklanej, zorganizowanej przez Komitet Osiedlowy nr 3 w Ustroniu pod kierunkiem mgr. J. Sliwki, zebrano ponad 25 t złomu i ok. 12 t szkła.

W akcji wyróżnili się K. Konkol, E. Paszcza i J. Sliwka. Zbiórce patronował Urząd Miejski w Ustroniu. (cz)

JUBILEUSZ WSI

W słoneczne sobotnie popołudnie, 18 bm., zebrali się przed miejscową Szkołą Podstawową mieszkańcy i młodzież Simoradza, aby wziąć udział w obchodach 700-lecia wioski. Przybyli także gospodarze gminy Dobowice oraz przedstawiciele instytucji i zakładów działających na jej terenie.

Nauczycielka Aleksandra Kobiela zapoznała zebranych z historią osadnictwa w tym rejonie. Przypada ona na 2 połowę XIII w. W spisie najstarszych parafii diecezji katowickiej Simoradz znajduje się na 6 pozycji, po Rybniku, Mikolowie, Cieszynie, Michalkowicach i Kamieniu, z adnotacją... przed 1286 r. Ten właśnie rok organizatorzy jubileuszu postanowili przypisać za początek istnienia swojej miejscowości.

Zdzisław Lomozik z RSP „Wyzwolenie” przypomniał

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

KRZYSZTOF GOWIN I SEKRETARZEM KM PZPR

OBRADOWAŁA MIEJSKA KONFERENCJA PARTYJNA

W miniony wtorek, 21 bm. obradowała w Cieszynie Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR z udziałem 184 delegatów i licznie zaproszonych gości. Obrady poprzedziło uroczyste wręczenie grupie kandydatów legitymacji.

Referat sprawozdawczo-programowy przedstawił i sekretarz KM Krzysztof GOWIN skupiając główną uwagę na wytycznych przez X Zjazd zadaniach społecznych.

Sytuacja mieszkaniowa w mieście ulega pogorszeniu. W minionych 2 latach „Cieszyńianka” oddała do użytku tylko 283 mieszkania, a w br. nie odda ani jednego. Okres od przyjęcia na członka spółdzielni do otrzymania

a w bieżącej 5-latec ulegnie wydłużeniu o dalsze 3 lata. Dramatyczny głód mieszkaniowy dyktuje potrzebę pilnego przestrzegania zasad sprawiedliwości społecznej w zakresie tego, czym dysponujemy — stwierdził K. Gowin. — Tymczasem w Spół-

dzielni Mieszkaniowej „Cieszyńianka” zasady te były brutalnie łamane (piszemy na ten temat w oddzielnej informacji).

W zakresie oświaty i wychowania głównym problemem jest stan bazy. Opieką przedszkolną obejmujemy nieco ponad 1.600 wychowanków, tj. ponad 73 proc. populacji w wieku 3—7 lat, ale mimo to istnieją trudności z umieszczeniem dziecka w placówce wychowawczej. Wskutek panującej w szkołach ciasnoty nauka odbywa

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



I sekretarz KW PZPR Stanisław Habczyk wręcza legitymacje nowym członkom partii. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

WYRÓŻNIENIA ŁĄCZNOŚCIOWCÓW

Z okazji tradycyjnego Dnia Łącznościowca wielu pracowników poczty i telekomunikacji z regionu cieszyńskiego otrzymało na akademii wojewódzkiej w Bielsku-Białej odznaczenia państwowe, wojewódzkie i resortowe.

Krzyżem Kawalerskim OCP uhonorowano Augustynę Szlapek (Cieszyn), Medalami 40-lecia PRL: Czesława Oliarskiego i Martę Sliwkę (Cieszyn), a odznakami Za zasługi dla Woj. Bielskiego: Bogumiła Jaeschke, Aleksandra Kowalskiego (Cieszyn) i Władysława Łapczyka (Skoczów).

Złote odznaki Zasłużony Pracownik Łączności otrzymali Krystyna Flaszka, Stanisław Kubica, Stanisław Krzempek, Paweł Niemczyk, Joanna Rzepecka (Cieszyn), Emilia Czyż (Ustroń), Karol Czyż, Jan Czyż, Helena Knapik, Franciszek Pacura (Wisła), srebrne: Grażyna Herman, Jadwiga Kucmarek, Zdzisław Konieczny, Maria Lanc, Roman Morcinek, Barbara Romowicz (Cieszyn), Wiesława Małach, Halina Ma-

ciuk (Skoczów), Janina Szarzer (Ustroń), Danuta Cieślak, Ewa Kwiatkowska, Inga Sołbecka i Emilia Wrzecionko (Wisła), brązowe: Marta Gumola, Krystyna Kargol, Felicia Kopel, Urszula Niedziółka, Jarosław Stec, Bogumiła Chrapek (Istebna), Barbara Michnicka, Jerzy Miłrega, Barbara Olszowska, Jadwiga Olszowska, Janina Więzik (Skoczów), Halina Kobiela (Strumień), Maria Czyż, Wanda Kowalik, Hildegarda Szarzec (Ustroń), Pilech i Teresa Stempowicz (Wisła).

Z okazji swojego święta cieszyńscy łącznościowcy zorganizowali wspólną zabawę. (cz)

SZKOLENIE LUDOWCÓW

W środę 22 bm. odbyła się w Cieszynie rejonowa inauguracja szkolenia politycznego ZSL. Uczestniczyli w niej lektorzy i prezesi kół Stronnictwa. Program szkolenia 1986/87 omówił kierownik Rejonowego Ośrodka Działania Karol Kopel, a wykład inauguracyjny nt. „Historycznego dorobku ZSL” wygłosił członek WK Stronnictwa Jan Janik. Obecny był również sekretarz WK ZSL Henryk Tymiech. (cz)

ĆWIERĆWIECZE „TYSIĄCLATKI”

W Dniu Edukacji Narodowej obchodzono w Strumieniu jubileusz 25-lecia pierwszego jubileuszu powstania cieszyńskiego Szkoły Pomnika Tysiąclecia im. Powstańców Śląskich.

Dorobek tej zasłużonej placówki przedstawił dyrektor mgr Władysław Gabrzył. Przemówił również absolwent pierwszego rocznika w nowej szkole, mgr inż. Aleksander Jakubiec. Przekazał on władzom szkolnym Księgę Pamiątkową.

Wyróżniono długoletnich pedagogów. M. In. nagrodę inspektora oświaty i wychowania otrzymała pracująca nieprzerwanie od 25 lat w strumińskiej szkole Jadwiga Staniak. Był również kwiaty dla przewodniczącego społecznego komitetu budowy Henryka Arkusieja.

W części artystycznej wystąpiła działka szkolna i Chór „Lutnia”. Świadkami uroczystości jubileuszowych byli również emerytowani nauczyciele strumińskiej szkoły na czele z długoletnim dyrektorem Karolem Dudą. (cz)

ZMIANA KADROWA

Egzekutywa KM PZPR w Cieszynie zaopiniowała pozytywnie wniosek o mianowanie zastępcą prezesa Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” ds. obrotu towarowego Reginy Grohman.

R. Grohman jest wieloletnią pracownicą GS. Dotychczas pełniła funkcję kierowniczki Działu Skupu. (m)



Za moment nastąpi odsłonięcie obelisku. • Fot.: Paweł Czupryna.

WYRÓŻNIENIA BUDOWLANYCH

W ub. piątek w Ośrodku Zakwaterowania i Zbiorowego Żywności w Ustroniu Zawodzie odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Pracowniczej ustroniskiego „Budopolu”. Spotkanie odbyło się z okazji Dnia Budowlanych.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Stefan Figiel, złotą odznakę Zasłużony dla Budownictwa Franciszek Gojny, Mieczysław Kisza, Paweł Lupieżowicz, Bronisław Wardyński, Jan Zowada, srebrną Paweł Bury, Adam Gabzdyl, Zdzisław Kaczarewski, Andrzej Kukulski, Wiktor Lipa, Antoni Michalski, Andrzej Podzierski, a brązową Stanisław Bryda, Emil Foniak, Wanda Jasiewicz, Maria Szawada i Franciszek Waszut. Naczelnik Ustronia Benedykt Siewlerke udekorował Stefana Baldysa, Zbigniewa Walskiego, Stanisława Haratyka i Adama Mrówca odznaką Za Zasługi dla Woj. Bielskiego. (r)

ZASŁUŻENI PEDAGODZY

Dnia 18 bm. odbyło się w Schronisku Młodzieżowym w Ustroniu spotkanie z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Uczestniczyli m.in.: I sekretarz KM PZPR Bronisław Brandys, naczelnik miasta Benedykt Siewlerke, przewodn. MRN Zbigniew Nawrodek i prezes ZO ZNP Zygmunt Zwardoń. Spotkanie prowadził inspektor oświaty i wychowania Paweł Breda.

Wyróżniających się pedagogów nagrodzono odznakami państwowymi i re-sortowymi. Krzyżami Kawalerskimi OOP zostali u-dekorowani: Ewa Bujok, Irena Krenz i Józef Zakrzewski, Złotym Krzyżem Zasługi Urszula Ciempa, a nagrodą ministra oświaty i wychowania Jerzy Kowalczyk. Ponadto przyznano 35 nagród i medali. (o)

OCENA ROKU HARCERSKIEGO

Dnia 18 bm. obradowała Rada Hufca ZHP im. Zwycięzców II Wojny Światowej w Cieszynie. Podsumowano harcerski rok 1985/86 i „Harcerski Start” w drużynach, oceniono przebieg Akeji Letniej oraz przyjęto program obchodów 75-lecia ZHP na ziemi cieszyńskiej.

Złotym Krzyżem Zasługi dla ZHP zostali odznaczeni: hm PL Julia Gafca i hm PL Maria Szawada. Stopień Harcmistrza Polskiej Ludowej otrzymała hm Jarmila Siwek. (s)



Rodzice ze swymi pociechami w wiślańskim USC. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

UROCZyste NADANIE IMION

Dnia 18 bm. w wiślańskim USC odbyła się uroczystość zbiorowego nadania imion dzieciom funkcjonariuszy komisariatu MO w Wiśle.

Szczęśliwi rodzice Irena i Andrzej Kuźniewicz nadali swej córce imię Dorota. Elż-

bieta i Zdzisław Folwarczni — imiona Magdalena Irena. a Dorota i Jan Bujokowie — nazwali syna imieniem Zbigniew. Zastępca szefa RUSW w Cieszynie por. Józef Machaj przekazał dzieciom książeczki oszczędnościowe z wkładem pieniężnym, ufun-

dowane przez zakłady pracy rodziców.

W uroczystości uczestniczyli: sekretarz KM PZPR Tomasz Szewcyn oraz przedstawiciele zakładów pracy rodziców. Prowadziła ją kierowniczką USC Helena Pilch. (HT)

KONIEC SEZONU LOTNIOWEGO

W ub. niedzielę, 19 bm., na Kowaloku pod Małą Czatonią odbyło się zakończenie sezonu w Klubie Lotniowym Ziemi Cieszyńskiej przy LKS Wisła-Istebna.

Klub działa dopiero drugi sezon. Skupia 33 lotniarzy, dysponuje 18 lotniami, z których 3 są jego własnością a pozostałe pilotów lotniowych. Piloci wykonali je własnoręcznie. Obecnie np. Edward Pawlica buduje lotnię z napędem motorowym.

Klub organizował w ub.r. szkolenia teoretyczne i praktyczne. Kurs teoretyczny objął 31 członków. W szkoleniu pomocna była, wykonana przez pilotów chwiejnia, która umożliwiła prowadzenie nauki pilotażu na ziemi. Klub posiada 2 instruktorów III kl. (Henryk Cieślak, Grzegorz Kocjan) oraz 7 kandydatów na pilotów lotniowych III klasy (Aleksander Bojda, Kazimierz Hulgus, Jan Ożana, Kazimierz Pataszyński, Bronisław Polak, Kazimierz Sikora, Jan Witos). Lotniarze startowali w

wielu zawodach krajowych i międzynarodowych. Np. w V Lotniowych Mistrzostwach Europy, zorganizowanych na Węgrzech w dniach 5-20 VII, wśród 4 reprezentantów Polski znalazł się również H. Cieślak startujący na lotni „Z-84”. Przedtem zajął 2 miejsce w zawodach „Morawka Brama '86” w CSRS.

Mimo to prezes klubu, mgr inż. Bogusław Rusnok pozytywnie ocenił miniony sezon. Prezes LKS-u Wisła Stefan Pojda i wiceprezes Jerzy Cieślak wręczyli zawodnikom i działaczom dyplomy. Tytuł najaktywniejszego i najlepszego pilota lotniowego Klubu w sezonie 1986 zdobył H. Cieślak. II miejsce zajął Grzegorz Kocjan, a III Bronisław Polak. Dyplomy uznania za całokształt działalności społecznej na rzecz Klubu otrzymali: H. Cieślak, Edward Pawlica i K. Sikora, dyplomy za całokształt działalności organizacyjnej: A. Bojda, Marek Szperka, B. Rusnok i Tadeusz Polak. (jaw)

CZYN MŁODZIEŻY

Dnia 18 bm. uczniowie SP 1, SP 3 i Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. A. Osuchowskiego w Cieszynie posadzili w czynie społecznym 200 szt. modrzewia na Podgórzu. Nad przebiegiem prac czuwały opiekuni szkolnych kół LOP mgr Krystyna Janik, mgr Stanisława Miliń i mgr Danuta Tyrulik. Inicjatorem akcji był Zarząd Oddziału Miejskiego LOP. Bezinteresownej pomocy udzieliły Nadleśnictwo w Ustroniu, Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cieszyńska”.

Członkowie Rady Osiedla przygotowali smaczkową grochówkę i herbatę. (m)

ODSLONIĘCIE TABLICY

W ub. sobotę, 18 bm., odbyła się w Jaworzu Średnim uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej działalność w tej miejscowości Towarzystwa Szkoły Ludowej w latach 1910-11. Tablicę wmurowano staraniem działaczy Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Bielsku-Białej.

W uroczystości uczestniczyli m.in.: przewodniczący ZW Stowarzyszenia Wisła-Odra w Bielsku-Białej dr Edward Buława i wiceprezes ZG MZC w Cieszynie Antoni Tomica. (kk)

ROZBUDOWA SZKÓŁ

Rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1 w Brennej, o której już informowaliśmy, zostanie ostatecznie ukończona w roku przyszłym. Na r. 1987 zaplanowano także przygotowanie dokumentacji rozbudowy SP nr 2 i budowy domu nauczycieli w Brennej. Podejmie się nadto przebudowę budyńku starej szkoły w Leśnicy. Powstanie tam schronisko PTSM oraz 3 mieszkania dla nauczycieli. Obiekt zostanie wyposażony w lokalną oczyszczalnię ścieków.

W Przedszkolu nr 1 w Brennej zostaną zainstalowane urządzenia gazowe dla celów grzewczych (m)

KONFERENCJA NAUKOWA

W Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie odbyła się X Konferencja Paleontologów Polskich. Wygłoszono referaty związane tematycznie z zachodnią częścią polskich Karpat zewnętrznych. Podczas Konferencji otwar-

to w Domu Narodowym wystawę poświęconą namice prof. Mariana Książkiewicza, profesora UJ, który większość prac paleontologicznych i geologicznych poświęcił Cieszyńskiemu. Ekspozycja trwała do 28 bm. (bn)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 30 IX 1986 r. sprawy Karola Białonia, zam. w Kozakowicach Dolnych 15, обвинionego o to, że w dniu 22 lipca 1986 r., jako właściciel motocykla m-ki WSK, nr rej. BBW 4548, dopuścił do prowadzenia tego pojazdu na drodze publicznej w Białnicach Dolnych przez będącego w stanie nietrzeźwym Jana C., który spowodował wypadek drogowy ze skutkiem śmiertelnym, uznało K. Białonia winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr 405)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 8 X 1986 r. sprawy Józefa Koniora, zam. w Międzybrodzu Bialskim 227, обвинionego o to, że w dniu 27 kwietnia 1986 r. kierował na ul. Wiślańskiej w Ustroniu samochodem osobowym Fiat 125p kombi będąc w stanie po spożyciu alkoholu (1,30 prom.), a nadto nie zastosował się do sygnali osoby uprawnionej do kontroli ruchu drogowego nakazującej zatrzymanie się, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł oraz orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. (kr 472)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 23 IX 1986 r. sprawy Józefa Adamczyka, zam. w Mł. chu 532/12, обвинionego o to, że w czerwcu 1986 r., jako pracownik Cukrowni „Chyble” dopuścił się kradzieży mienia społecznego w postaci 2 par butów rybackich wartości 3.600 zł na szkodę Cukrowni, uznało w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr 473)

POD LUPĄ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Grupa inspekcyjna kieruje się w stronę pawilonu łóżkowego. Winda towarową wyjeżdżamy na 9 piętro.

— Pawilon łóżkowy, obliczony na ok. 400 pacjentów, jest gotowy w stanie surowym — informuje B. Kerentz. — Kończymy wewnętrzne prace tynkarskie. Przed tygodniem brygada przystąpiła do kładzenia glazury i pozostałych płytek. Tych ostatnich ułożył się jeszcze na powierzchnię 4 tys. m kw. Niebawem „Instal” Rzeszów przystąpi do montażu instalacji fienowej.

Inspektorzy zaglądają bez mała do wszystkich pomieszczeń pawilonu. Podziwiają panującą tu czystość. Kiwa ją z niedowierzaniem głowami. Ale znajdują też nieprawidłowości. Kwestionują stolarkę budowlaną, głównie okienną, która nie jest dostosowana do zastosowanej technologii. Przeżyły w oknach są spore. Tych dziur nie zakryją tynki. Zastanowiło też kontrolujących, iż na 113 zatrudnionych na budowie obecnych jest w pracy tylko 100 pracowników.

Inspektorzy nie byli zachwyceni zapleczem socjalnym szpitala. Nie grzeszyły czystością szatnia, brakowało ciepłej wody, zauważono wycieki z muszli klozetowej.

Inna grupa zapoznała się z budową 2 zbiorników wody pitnej o poj. po 500 m sześć. każdy. Załoga Hydrobudowy „Śląsk” powinna je oddać w marcu 1987 r. Zaawansowanie robót oceniono na 10 proc. Zastanawiano się, czy termin ten zostanie dotrzymany.

I jeszcze wizyta w biurze kierownictwa budowy. Sprawdzenie dokumentacji, zezwolenia na budowę, harmonogramu prac oraz rozmowa z dyrektorem „Budopolu” mgr. inż. Ryszardem Jarotą, który przyjechał w międzyczasie do Cieszyna.

Godz. 10.55, plac budowy kolektora 1200/1000 mm przy ul. Stawowej, tuż przy zbiegu ul. Przepiłńskiego. Realizatorem jest Woj. Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Bielsku-Białej. Wykonano 748 mb. w odcinkach na Małej Łące, przy ul. ks. Janusza i ul. Stawowej oraz 16 studzienek. Pozostało jeszcze 1.363 mb. kolektora. Spośród 6-osobowej załogi zgłoszyli się do pracy 3 oraz operator koparki. Materiały są dobrze zabezpieczone. Inspektor Jerzy Socha doszukuje się braków w dokumentacji budowy. Przybyły inspektor nadzoru nie potrafi wyjaśnić, gdzie znajduje się zezwolenie na budowę kolektora. Nie posiada także kierownik budowy Piotr Zietek.

Godz. 11.40, plac budowy kolektora przy ul. Liburnia. Ten odcinek wykonują brygady „Inżynierii” Czechowice. Zaawansowanie prac wynosi 90 proc. Pozostało do wykonania 65 mb. kolektora. Ostateczny termin oddania kolektora wyznaczono na grudzień 1987 r. Wg zapewnień kierownictwa budowy, nieliczna załoga dotrzyma wyznaczonej daty.

Na tej budowie inspektor J. Socha dopatrywał się najwięcej uchybień. Używane

w czasie prac spawalniczych butle acetylenowe leżały w nieładzie na drodze, a ich reduktory znajdowały się w ziemi. Tuż obok niewłaściwie zabezpieczony ogromny wykop pod komorę. O nieszczęśliwy wypadek nie trudno. Brak także zezwolenia na prowadzenie prac budowlanych. Na dołach część z nich prowadzona jest niezgodnie z pierwotną dokumentacją. Inspekcja wykazała też, iż kierownik budowy nie posiada uprawnień do prowadzenia prac w sieci kanalizacyjnej (!).

Godz. 12.15, budowa oczyszczalni ścieków w Cieszynie-Boguszowicach o wydajności 45 tys. m sześć. Budowa obejmuje powierzchnię blisko 12 ha. Generalnym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Przemysłu Węglowego w Wodzisławiu Śl.

Zespół kontrolny nie zastaje nikogo w baraku kierownictwa budowy. Po kilkunastu minutach zjawia się jeden z mistrzów, a później kierownik Zespołu Robót nr 2 i z-ca głównego inżyniera PR. PW.

Roboty przygotowawcze rozpoczęto w październiku 1982 r. — informują. I etap budowy powinien być zakończony w kwietniu 1988 r. Zostaną wykonane: pomownia ścieków surowych, kolektor zakończony, budynek krat, piaskownik, 2 osadniki wstępne, komora napowietrzniacza, 2 osadniki wtórne, kolektor odpływowy do Olzy, polećka osadowa, magazyn, budynek administracyjny z warsztatami i garażami, rozdzielnia 15 kV oraz droga dojazdowa. Zaawansowanie prac wynosi ponad 55 proc.

Padła rutynowe pytanie o terminowe wykonanie I etapu budowy.

— Termin jest realny — stwierdza z-ca głównego inżyniera. — Firma nie miała dotychczas żadnych wpadek.

Zespół inspekcyjny znajduje się z terenem budowy. Trwają właśnie prace zbrojeniowe. Wszędzie panuje porządek.

Godz. 13.20, Urząd Miejski. Kontrolę w Wydziale Urbanistyki i Architektury zakończyła inspektor Elżbieta Myślak. Zagaduje o wyniki.

— Jest, nieźle — stwierdza. — Pracownicy znają się na robocie. Prawidłowo prowadzą nadzór budowlany oraz orzecznictwo.

Godz. 13.40, sala Prezydium MRN. Przewodniczący 4. zespołu kontrolnego społecznego z przewodn. MRN Leszkiem Łabajem i naczelnikiem Edwardem Maczuszkiem. Informuje wstępnie o wynikach. Wymienia tylko najciekawsze „grzechy” budowlanych. Szczegółowe wyniki będą znane później. Przekazane zostaną na piśmie.

KAZIMIERZ RASZKA



Gdy zespół kontrolny odwiedził oczyszczalnię ścieków trwały prace zbrojeniowe. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie tragicznie zmarłego na posterunku pracy

Jana CUPEK

składają:

DYREKCJA, POP. RADA PRACOWNICZA, ZWIĄZEK ZAWODOWY, KOLEDOZY I WSPÓŁPRACOWNICY KOPALNI SKALNYCH SUROWCÓW DROGOWYCH, ZAKŁAD W WIŚLE

Wszystkim, którzy złożyli nam wyrazy współczucia i pospieszyli z przyjacielską pomocą oraz wzięli udział w pogrzebie

śp. Marii GILARSKIEJ

okazując w ciężkich dla nas chwilach wiele serca i współczucia, a szczególnie rodzinie, oddanym przyjaciółom, kolegom, sąsiadom, pracownikom, emerytom i rencistom Urzędu Telekomunikacyjnego w Cieszynie i znajomym składają serdeczne podziękowania

MAŁA I CORKI

Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszej ukochanej Matki, Siostry, Teściowej i Babci

śp. Jadwigi KOLEK

wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym, delegacjom Związku Nauczycielstwa Polskiego, ZBoWiD, licum Ogólnokształcącego nr 1 oraz koleżankom i kolegom z zakładów pracy

składają RODZINA

KONFERENCJA PARTYJNA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nie na zmiany, często do późnych godzin wieczornych.

Rysuje się perspektywa podjęcia w zakresie ochrony zdrowia mieszkańców. Została zapewniona rytmiczna praca na budowie nowych pawilonów Szpitala Śląskiego. Własnymi siłami Zespołu Onkologicznego przeprowadzono modernizację znacznej części pawilonów obydwojki. Ilość miejsc się zwiększyła, ale wadliwej poprawie uległy warunki leczenia.

Nie może zadowalać stan sanitarny miasta. Kontrola Sanepidu czy kolejne akcje „Posesja” ujawniły wiele zaniedbań. To dobrze, iż nie mieliśmy przypadków masowych zatrucia pokarmowych, ale niedobrze, iż respektowanie przez Sanepid przepisów jest odbierane jako sztywność. Tak dzieje się np. wówczas, gdy zapada decyzja o zamknięciu jakiegos zakładu gastronomicznego lub placówki handlowej.

Zbyt nieśmiało są działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Tzw. „Zielony Front”, który miał być ciekawym eksperymentem, uległ na mieliznie. Liga Ochrony Przyrody nie ma większej siły przebicia. Klub Ekologiczny dopiero raczkuje.

Złudne są nadzieje, że wszystko rozwiąże oczyszczalnia ścieków. Nawet po jej zbudowaniu pozostanie sprawa odprowadzania ścieków ze śródmieścia. Pilnie trzeba załatwić problem składowania śmieci i utylizacji odpadów, likwidację najbardziej uciążliwych kotłowni lokalnych.

Kosztowne inwestycje nie mogą zastąpić potrzeby kształtowania świadomości i kultury ekologicznej. Zaśmiecania i zagracania potoków, lasów i zagajników dopuszczają się przecież konkretni ludzie. Podobnie jak dewastacji parków, Góry Zamkowej, osiedlowej zieleni.

Chyba najbardziej niewłaściwą sferą realizacji zasad sprawiedliwości społecznej są płace — kontynuował I sekretarz KM. — W r. 1984 w przedsiębiorstwach przemysłowych miasta średnia płaca wyniosła 16.800, zaś obecnie osiągnęła poziom 22.390 zł. Wzrost ten uzyskano z pogwałceniem zasady wiązania płacy z wydajnością. Anomalia ta jest czynnikiem napedzającym inflację, a więc i wzrost cen.

Cieszyń może się poszczycić rozwiniętą siecią handlową i gastronomiczną. Nie może to jednak przysłać niekiedy braków i nieprawidłowości. Nadal nie mamy z prawdziwego zdarzenia baru mlecznego. Istniejący, prowadzony przez „Czantorię”, jest nim raczej tylko z nazwy. Slimaczy się uruchomienie wytwórni wyrobów garmażeryjnych.

Przedmiotem uzasadnionej krytyki jest jakość cieszyńskiego pieczywa. Pogarsza ją dodatkowo niewłaściwy transport. Notuje się skargi, zwłaszcza latem, na jakość produkowanych przez nasze Zakłady Mięsne wędlin.

Powodem społecznego niezadowolenia jest też samowola personelu jednostek handlowych przejawiająca się w łamaniu dyscypliny pracy.

podarce, które się rzeczywiście samofinansują. Ci natomiast, którzy liczą na pożytki fiskusa, na ulgi i dotacje, mogą się wkrótce spotkać oko w oko z widmem bankructwa. Instancja partyjna zapowiedziała, że bankrutów bronić nie będzie, bo nie można z jednej strony optować za reformą, a z drugiej występować przeciw jej skutkom.

Nad referatem rozwinęła się dyskusja. Zaprezentowano w niej szeroki wachlarz problemów. Podobnie jak w referacie, dominował nurt krytyczny.

in, przewodniczący Komisji Skarg i Listów KM Władysław Staniec — ma niekwestionowany dorobek. Trzeba jednak skuteczniej zwalczać występujące jeszcze negatywy. Krytyka i samokrytyka zanikają. Podczas zebrania partyjnych dyskusja jest nierzadko prawie żadna, natomiast rozwiązują się ludzimi językami po zebraniu. Niektórzy członkowie partii holdują zasadzie „nie wychylać się”. Usiłuje się kupować przychylności osób zajmujących kierownicze stanowiska. Metody są różne, np. przyznanie medalu za zasłu-

lii Uniwersytetu Śląskiego Wojciech Kojas. — Jej struktura nie jest nastawiona na wychowywanie, tylko na przekazywanie informacji. Tymczasem wymagania wobec człowieka, które stawia i stawiać będzie współczesna cywilizacja, są coraz wyższe. Musimy go przygotować nie tylko do pracy, ale i do konsumpcji. Musimy kształtować pożądane cechy charakterologiczne, innowacyjność, podatność na zmiany. W przeciwnym razie będziemy się cofać, odpadniemy w wysięgu do nowoczesności.

Cieszyń jest miastem granicznym — mówił Józef Klajsek z „Zamopolu”. — Ale co robimy w praktyce dla polsko — czechosłowackiego zbliżenia? Trudno sobie przypomnieć, kiedy gościliśmy w Teatrze im. A. Mickiewicza czeski teatr z Olzy, nie prezentujemy dorobku naszych najbliższych sąsiadów z zakresu kultury. Mamy natomiast możliwość słuchania saksofonistów i pianistów z Francji, chórów kościelnych z Belgii i Holandii, mieliśmy możliwość poznania kultury Indii i ikon z Bułgarii.

Nie służy też owemu zbliżeniu zawieszenie umowy o małym ruchu granicznym z 4 lipca 1959 r. Stworzono co prawda możliwość odwiedzania grobów członków rodziny po drugiej stronie granicznej rzeki w dniu 1 listopada, dlatego łączą nas jednak groby a nie żywi ludzie?

W dniu 14 maja 1985 r. — kontynuował J. Klajsek — zostało podpisane porozumienie między rządami PRL i ZSRR o uproszczeniu trybie przekraczania granicy przez obywateli obu państw w pasie przygranicznym szerokości 50 km. Do przekroczenia granicy upoważnieni zostali rodzice, dzieci, rodzeństwo, babki, dziadkowie, bratowie, rodzice żony i męża, wnukowie i prawnukowie. Za Olzą można odwiedzić — na podstawie zaproszeń i paszportów — tylko rodziców, dzieci i rodzeństwo. Pozostali krewni i bliscy nie mają szans. Póki są żywi.

W dyskusji zabierali również głos: Roman Korbut z ZOZ-u, I sekretarz KZ PZPR w „Cielmie” Marian Foltyn, Jan Cieślak z „Polifarbu”, dowódca Jednostki WOP Ziemi Cieszyńskiej Bolesław Cader, Roman Walihrad z SP nr 3, Bronisław Biernat z POP Tęczyńskiego Centrum, Jerzy Macura z Oddziału KPKS, emerytowany pracownik „Cielmy” Władysław Kowal, Jan Franek z Elektrowni, Jan Kenig z „Cielmy” i Stanisław Gruszczyk z „Polifarbu”. Przemawiali też przedstawiciele miejskich or-

ganizacji ZSL, SD, ZSMP i Hufca ZHP.

Na zakończenie zabrał głos I sekretarz KW PZPR Stanisław Habczyk. Mówca stwierdził m. in., że partia stała się w ostatnich latach bardziej mobilna, wzrosła dyscyplina realizacyjna. Nie uprawia się już polityki gabinetowej, stała się rzeczywistością jawność życia partyjnego. Do stałej praktyki weszły konsultacje. Najważniejsze jest teraz podjęcie skutecznych działań. Trzeba przejść do realizacji programów, bo na tej właśnie podstawie będziemy oceniani.

Delegaci dokonali wyboru Komitetu Miejskiego i Miejskiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej. KM powierzył funkcję I sekretarza, po konsultacji z delegatami, Krzysztofowi Gowinowi — członkowi Egzekutywy KW, dotychczasowemu I sekretarzowi KM. Sekretarzami Komitetu Miejskiego zostali: Edward Bulawa — adiunkt Filii Uniwersytetu Śląskiego, członek KW, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia „Wisła-Odra”, przewodniczący Oddziału PTH w Cieszyń, dotychczasowy członek Egzekutywy KM, Joachim Kaluza — dotychczasowy kierownik Wydziału Oświaty i Wychowania UM, I sekretarz POP w Urzędzie Miejskim, Władysław Piotrowski — dotychczasowy kierownik Działu Zaopatrzenia w „Termice” i Tadeusz Rokietka — nauczyciel Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych. Poza tym w skład Egzekutywy KM weszli: Marek Cywiński — członek KW, dyrektor ZOZ, Bronisław Dawid — dyrektor „Spomaznu”, Bogdan Kalamian — dyrektor „Cielmy”, Jerzy Kondler — monter w „Elektrometalu”, Eugeniusz Krajcar — prokurator rejonowy, Wiesława Kuropatwa — ślusarz w „Cielmie”, Otylia Lipowczan — członek KW, szlifierz w „Polwidzie”, i Franciszek Tochaczek — mistrz w „Polifarbie”.

Przewodniczącym Miejskiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej wybrano Bronisława Dawida. Członkami Prezydium MKKR zostali: Ludwik Budrewicz — oficer LWP, Stanisław Gierula — komendant Straży Przemysłowej w „Cielmie”, Leopold Golik — emeryt, Danuta Janusz — kierowniczka działu w „Juwenii”, Zbigniew Kamiński — kierownik sekcji w „Elektrometalu”, Paweł Kawulek — emeryt, Bolesław Prasybła — nauczyciel ZSRT i Ryszard Sitko — główny inspektor w Urzędzie Celnym.

Konferencja przyjęła program działań miejskiej organizacji partyjnej na lata 1986—1990. (rd)



W kuluarach miejskiej konferencji partyjnej. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

Czas otwarcia placówek jest pod różnymi pretekstami skracany — z powodu odbioru towaru, remanentu, choroby personelu, urlopów. Jeżeli nie może zapewnić ciągłości pracy jedna jednostka handlowa, celowe byłoby przekazanie jej innej, która sobie z tym zadaniem poradzi.

Przechodząc do spraw gospodarczych K. Gowin stwierdził, że przemysł Cieszyński wykazuje wysoką dynamikę produkcji, którą uzyskuje się przy spadku zatrudnienia. Istnieją jednak określone niebezpieczeństwa. W kilku przedsiębiorstwach, głównie w Spółdzielni Pracy Tapicerów, „Jedności” i w „Termice” nastąpił znaczny spadek rentowności. Wprawdzie wszystkie zakłady mają zdolność kredytową, ale konsekwentne stosowanie reguł przymusu ekonomicznego wobec przedsiębiorstw może stworzyć nową jakościową sytuację. Przetwarzają i będą miały czym opłacić przyrost plac tylko te jednostki gos-

ci, których odznaczony jako żywo nie ma. Jesteśmy względem siebie nazbyt liberalni, tolerancyjni. Sprawa nieprawidłowości w „Cieszyńskance” była znana wcześniej, ale dokumenty swego czasu „wyparowały”. I do dziś się nie odnalazły. Z wnioskiem o przeprowadzenie w Spółdzielni kompleksowej kontroli. Komisja wystąpiła już w styczniu, ale do czekał się realizacji dopiero we wrześniu, a o wynikach poinformowano w przeddzień Konferencji Miejskiej. Załatwianie ludzkich spraw często się wydłuża. Nie chodzi o to, żeby działać w afekcie, ale też nie można zwlekać całymi miesiącami licząc na to, że zrobi swoje czas i wszyscy pójdzie w niepamięć. Jeżeli instancje nie będą wykazywać dość energii i konsekwencji w zwalczaniu wszelkich przejawów zła, trudno liczyć na autorytet partii.

Nasza szkoła jest instytucją anachroniczną — stwierdził m. in. prorektor ds. Fil-

gi, których odznaczony jako żywo nie ma.

Wnioskiem o przeprowadzenie w Spółdzielni kompleksowej kontroli. Komisja wystąpiła już w styczniu, ale do czekał się realizacji dopiero we wrześniu, a o wynikach poinformowano w przeddzień Konferencji Miejskiej. Załatwianie ludzkich spraw często się wydłuża. Nie chodzi o to, żeby działać w afekcie, ale też nie można zwlekać całymi miesiącami licząc na to, że zrobi swoje czas i wszyscy pójdzie w niepamięć. Jeżeli instancje nie będą wykazywać dość energii i konsekwencji w zwalczaniu wszelkich przejawów zła, trudno liczyć na autorytet partii.

Nasza szkoła jest instytucją anachroniczną — stwierdził m. in. prorektor ds. Fil-

JUBILEUSZ WSI

Głównym punktem uroczystości było odsłonięcie przed szkołą, ufundowanego przez RSP „Wyzwolenie”, obelisku upamiętniającego 700-lcie Simoradza. Aktu tego dokonali soltyś wsi, radna WRN Lidia Zborowska i przedstawiciel KW PZPR w Bielsku-Białej Aleksander Sternal.

Następnie przemarszerował przez wieś pochód prowadzony przez orkiestrę strażacką z Pogwizdowa. W pawilonie sportowym zaprezentowała swój dorobek artystyczny młodzież szkolna. Uroczystość została zakończona zabawą ludową. Czynna była loteria fantowa.

W szkole przygotowano wystawę starych strojów cieszyńskich, naczyń kuchennych, sprzętu rolniczego i domowego, dawnych dzienników lekcyjnych oraz archiwalnych zdjęć Simoradza. Zreprodukowali je Jan i Eugeniusz Chwastkowie z opracowanej w 1943 r. przez Kurta Kamfara „Dokumentacji wsi Simoradz”.

Myśl zorganizowania obchodów jubileuszowych zrodziła się w simoradzkiej szkole, której dyrektorem mgr Stanisław Trzeński patronował wszystkim związanym z tym przedsięwzięciem pracom. (cz)

czona zabawą ludową. Czynna była loteria fantowa.

W szkole przygotowano wystawę starych strojów cieszyńskich, naczyń kuchennych, sprzętu rolniczego i domowego, dawnych dzienników lekcyjnych oraz archiwalnych zdjęć Simoradza. Zreprodukowali je Jan i Eugeniusz Chwastkowie z opracowanej w 1943 r. przez Kurta Kamfara „Dokumentacji wsi Simoradz”.

Myśl zorganizowania obchodów jubileuszowych zrodziła się w simoradzkiej szkole, której dyrektorem mgr Stanisław Trzeński patronował wszystkim związanym z tym przedsięwzięciem pracom. (cz)



Przez wieś przemarszerował barwny pochód mieszkańców Simoradza.

• Fot. Paweł Czupryna

NIEPRAWIDŁOWOŚCI W »CIESZYŃKANCE«

nie doskonała, jako że można otrzymać klucze w niespełna rok po uzyskaniu praw członkowskich. Okazuje się jednak, że mogą dalece nie wszyscy. W tejże „Cieszyńskance” nie zrealizowano bowiem dotąd 138 wniosków osób, których okres oczekiwania na własność „M” liczy się od r. 1975.

Formalnie członkowie mają równe prawa, ale w rzeczywistości są równi i równiejsi. O tym, że czasami „Cieszyńskanka” działa rzeczywiście błyskawicznie, świadczy m.in. przykład Witolda K. Wniosek o przydział mieszkania owego młodego czło-

wieka został przyjęty w dniu 2 stycznia 1984 r. Dokładnie w 3 tygodnie później otrzymał przydział, choć wniosek był niekompletny i został uzupełniony dopiero z początkiem marca 1984 r.

Podobna gorliwość wykazał Zarząd Spółdzielni w załatwianiu wniosku Renaty S. Z tym, że w tym wypadku uciekły się dodatkowo do fałszerstwa. Wymieniona otrzymała mieszkanie w r. 1984 sztybelto przydział z tytułu „niezrealizowanych” przypisanych za r. 1983. Jak wykazała jednak kontrola, nazwisko Renaty S. w r. 1983 nie figurowało na jakiej-

kolwiek liście przydziału! Nic są to niestety przykłady wyjątkowe. Różnego rodzaju nieprawidłowości i uchybienia stwierdzono także w przydziałach mieszkań dla Jolanty Z., Emila Sz., Lucyny M., Ryszarda H. i Romana P.

Operujemy tylko inicjałami nazwisk, bo tak nakazuje prawo prawne. Możemy wskazać dodać, że pod niektórymi z tych inicjałów kryją się dzieci osób na eksponowanych stanowiskach, doskonale w Cieszyńskance znanych. Czy to przypadek?...

Wyjątkowa operatywność „Cieszyńskanki” w załatwianiu potrzeb mieszkaniowych określonych osób i rodzin, o burza tym bardziej, że pomijane w przydziałach ludzi o b. trudnych, niekiedy wręcz tragicznych warunkach mie-

szkaniowych. Tyle, że brak im było „siły przebicia”.

Po tym, co już napisano, wszystkie inne nieformalności nie zasługują właściwie nawet na wzmiankę. Takie np. jak nie zachowywanie kolejności wpisów w rejestrze członków, czy nie zabezpieczenie księgi protokołów Społecznej Komisji Mieszkaniowej przed fałszerstwami...

Wojewódzki Oddział Delegatury NIK ds. Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej w Bielsku-Białej zwrócił się 7 bm. do Rady Nadzorczej SM „Cieszyńskanka” z wnioskiem o odwołanie ze stanowiska prezesa Spółdzielni Henryka H. oraz o wyłączenie konsekwencji służbowych wobec zastępcy prezesa ds. gospodarki mieszkaniowej Emila L. (a)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

powojenny dorobek wsi. O gromne zmiany zasłży w społeczeństwie w ostatnich latach, zwłaszcza w zakresie rozwoju spółdzielni produkcyjnej, rozbudowy i modernizacji szkoły oraz budowy obiektów sportowych. Reakcją tych zamierzeń była możliwość dzięki ogromnemu poświęceniu społecznemu i pomocy instytucji oraz organizacji działających w Simoradzu. Ich zaangażowaniem przyczyniło się w znaczącym stopniu do zdobycia przez gminę Dobowice tytułu wicemistrza kraju w konkursie Mistrz Gospodarki '85.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

umów zgodę Rady Nadzorczej. A przecież taka zgoda, jeżeli narusza prawo, nie może być dla kogokolwiek wiążącą! Z przydziału spółdzielczych mieszkań nie wolno robić tajemnicy. Wprost przeciwnie, istnieje wymóg wywieśzania list na okres 4 tygodni. Dla kierownictwa „Cieszyńskanki” było to jednak niewygodne. Zaby wilk był syty i owca była w minionych 2 latach wprawdzie wywieśzono, nie tylko na 2 tygodnie.

Przedstawione metody stosowane w przyjmowaniu na członków. Niektóre osoby uzyskiwały uprawnienia członkowskie... zanim zdały deklarację. Tak np. w dniu 4 X 1983 r. Zarząd „Cieszyńskanki” podjął decyzję o przyjęciu w szeregi

Ustroń jest jedyną na Podbeskidziu miejscowością posiadającą status uzdrowiska. Status ten otrzymało miasto w 1967 r. Wówczas to powstał w Jaszowcu nowoczesny ośrodek wypoczynkowy dla 2500 wczasowiczów wraz z całym zapleczem usługowo-handlowym. Jest to bez wątpienia jedno z najbardziej nowoczesnych rozwiązań przestrzennych w kraju. Nadal w budowie, na nasłonecznionym zachodnim stoku Równicy znajduje się dzielnica leczniczo-rehabilitacyjna Zawodzie. Na obszarze 300 ha działa już 13 domów rehabilitacyjno-leczniczych (ok. 3 tys. miejsc), cieszący się dobrą opinią Śląski Szpital Reumatologiczny na 360 miejsc oraz dom zdrojowy.

W mieście działała też Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowsko Ustroń-Jastrzębie”, które w murach starego Zakładu Przyrodolecniczego leczy 6 tys. kuracjuszy rocznie. Przedsiębiorstwo to prowadzi również Kardiologiczny Szpital Uzdrowskiowy, który znajduje się pod fachową opieką Śląskiej Akademii Medycznej.

Baza leczniczo-uzdrowsko-
wa, głównie w dzielnicy Za-
wodzie, jest nadal rozsze-
rzana. Pod koniec mają od-
dano kolejną „piramidę”,
Dom Leczniczo-Rehabilitacy-
jny „Tulipan” na 220 miejsc.
W tych dnach oddane zo-
stanie też Sanatorium na 890
łózek. Na przełomie lat 1989
—90 przekaze się do użytku
Zakład Przyrodoleczniczy,
który jest obliczony na 6 tys.
zabiegów w ciągu zmiany.
Ponadto w Zawodziu preka-
zanych zostanie do eksploa-
tacji dalszych 5 domów wca-
sowo-leczniczych. Po całko-
witym zakończeniu budowy
leczycy się zatem będzie mogło
jednorazowo 6760 osób.

Uzdrowisko, w którym leczy się głównie choroby narządów ruchu oraz dróg oddechowych, układu krążenia i układu nerwowego wymaga szczególnej ochrony naturalnego środowiska. Precyzują to wyraźnie przepisy. Niestety, w praktyce zaniedbanie czyszczenia powietrza atmosferycznego, wód powierzchniowych czy lasów przekracza, i to znacznie, dozwolone normy. Coraz bardziej daje się również we znaki hałas powodowany przez pojazdy. Przewodniczący Komisji Zdrowia MRN mgr Zdzisław Pokorny ocenia zaistniałą sytuację za wielce niebezpiecz-

szącą się ruch kołowy. Od 1981 r. ilość samochodów przejeżdżających przez centrum miasta zwiększyła się 2-krotnie. W rekordowych kresach można się doliczyć blisko 15 tys. samochodów na dobę, które tylko na 4-kilometrowym odcinku w centrum spalają ok. 3,6 tys. l. benzyny, a tym samym wydzielają aż 54 kg czystego ołowiu. O tym, jak niebezpieczny dla organizmu, szczególnie górnych dróg oddechowych, pod wszelkimi postaciami jest ołów nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

Władze administracyjno-polityczne zdają sobie doskona-

ną dla uzdrowiska. Najwyższy więc czas, aby uderzyć w alarmowy dzwon.

**PYŁY, METALE CIĘŻKIE,
SPALINY**

Człowiek przeciętnie wdycha ok. 9 kg powietrza na dobę – kilkakrotnie więcej niż w tym czasie wypija wody i spożywa żywności. Już te proporcje uzmysławiają, że aktywne chemiczne zanieczyszczenia powietrza mogą, nawet w niewielkich stężeniach, wywołać poważne zatrucia. W Ustroniu czystość powietrza atmosferycznego u-

te spracę z zagrożenia. Wydana walkę z zanieczyszczeniami powietrza. Jest ona jednak trudna i praktycznie nie da się ograniczyć do granic miasta. Zanieczyszczenia mogą być przenoszone na znaczne odległości i skażać środowisko w zupełnie nieoczekiwanych miejscach. W Ustroniu uznano, że czystość powietrza można uzyskać przez likwidację kotłowni węglowych i zastąpienie ich gazowymi. Jak informuje naczelnik mgr inż. **Benedykt Sierkierka**, gazociąg miejski liczy 140 km i podłączonych jest do niego 1.725 budynków. Natomiast gazem ogrze-

łach, wysoko w górach. Klasę II posiadają już takie potoki jak Żabieniec, Bładniczka, Suchy Potok i Młynówka.

Źródłem zatruc są środki chemiczne stosowane w rolnictwie i w różnych dziedzinach życia codziennego oraz zanieczyszczanie potoków śmieciami i ściekami, a także pyły i inne związki znajdujące się w atmosferze. Również niewłaściwa regulacja potoków nie sprzyja ich czystości.

W mieście prowadzi się intensywną gospodarkę wodno-ściekową. Już niebawem Spółka Wodno-Wodociągowa odda

jodla, sosna, modrzew, dąb, jesion i olcha. Posypcie lesne na zachodnim stoku Równicy, a także Lipowskiego Gronia i Jaszowca, tj. 25 proc. powierzchni, zalicza się do lasów uzdrowiskowo-klimatycznych, a 365 ha do I kategorii ochronnej.

Niestety, lasy również zaczynają chorować. Drzewostan jest narażony na niebezpieczne działanie tzw. kwaśnych deszczów. Jak stwierdził Instytut Badawczy Leśnictwa, na lasy ma ujemny wpływ opad pyłów i gazów. Badania składu chemicznego pyłu wykazują szereg metali ciężkich, a głównym

nego, gdyby wykonano wcześniej prace zabezpieczające przed możliwością skażenia środowiska, zwłaszcza wód podziemnych. Nie uczyniono tego, a mimo to nieczystości stałe są tam wywożone. Dzieje się tak pomimo negatywnej opinii lekarza naczelnego Uzdrawiska, zakazów Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego a także Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Półki co, wysypisko w Poniwcu będzie eksploatowane. Tylko część śmieci skieruje się na wysypisko w Mazanowicach, gmina Jasienica. Sytuacja ulegnie zmianie dopiero po wybudowaniu rejonowego wysypiska w Godziszowie, gm. Goleszów. Nie nastąpi to wcześniej niż w 1988 r., z chwilą oddania I sektora.

Władze miasta czynią starania o uruchomienie centralnej zlewni ścieków z wywozów beczkowozami a terenie byłej oczyszczalni w Kuźni „Ustroń”. Wytyłapiono o przyznanie środków z Funduszu Rozwoju Wodociągów i Kanalizacji. Jak na razie brak na odzew odpowiedzi. Tak więc doraźnym rozwiązaniem musi być sprowadzenie kilku małych oczyszczalni ścieków „BOS” produkowanych przez POM w Skoczowie.

Miasto nie ustrzegło
też dzikich wysypisk śmieci.
Można je spotkać na każdym
kroku, głównie w jarach,
przy torach kolejowych, w
potokach, w lasach. Istny
krajobraz księżycowy znaj-
duje się pod Jelenią. Nie
grzeszą czystością takie po-
toki, jak: Suchy, Bładnic-
ka, Żabiniec, Poniwiec, Ja-
szowiec, Dobka, a nawet Go-
ścieradowiec.

Po zapoznaniu się z faktami, tytuł publikacji nie powinien szokować. Powołanie do ratowania ludzkiego zdrowia u zdrowio jest zagrożone i należy go ratować. Na szczęście nie brakuje w Ustroniu inicjatyw na rzecz ochrony środowiska. Na co dzień zajmuje się tym miejska organizacja partyjna. radni MRN, KOSM-y, działające Klubu Ekologicznego. Ci ostatni uważają nawet, że do odsunięcia zagłady ekologicznej nie są nawet potrzebne wielkie inwestycje. Wiele zależy po prostu od dobrej woli ludzi.

KATASTROFICZNA WIZJA UZDROWISKA

KAZIMIERZ RASZKA

wanych jest tylko 587 budynków. Niewiele, jak na lokalne potrzeby. Trwa gazyfikacja Dobki i Skalnicy, gdzie działają społeczne komitety gazyfikacyjne. Nie udało się zapewnić dostawy gazu dla DW „Źródleko Żelaziste” i DW „Zameczek”. Ośrodki te nadal korzystają z kotłowni na stałe paliwo. Koncepcja uciepłowienia miasta przewiduje rozbudowę kotłowni FSM. Dokumentację na zlecenie Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji, Oddział Rejonowy Ustroń opracował Ośrodek Rzeczoznawstwa i Postępu Organizacyjno-Teknicznego w Katowicach. Koncepcja ta, która wg Urzędu Miejskiego i MRN jest najlepsza, została odrzucona przez Ministerstwo Gospodarki Materialowej. Oczywiście wniesione zostanie odwołanie.

Na szczęście będzie kontynuowana budowa drogi szybkiego ruchu, tzw. obwodnicy. Zadanie znalazło się w planie DODP Kraków na lata 1986—88. W br przewidyano wykonanie odcinka od ul. Cieszyńskiej do ul. Brody.

SKAŽONA WODA

Pogarsza się czystość wód powierzchniowych; dowodzą tego badania miejscowych potoków i rzeki Wisły. W wielu przypadkach stężenie bakteriologiczne przekracza wszelkie normy. Analizy chemiczne wykazują alarmująco wysoką zawartość związków pochodzenia organicznego.

go. Wody I klasy czystości znajdują się tylko przy źród-

CHORE LASY

Cennym bogactwem Ustro-
nia są lasy, które obejmują
powierzchnię 2,8 tys. ha. Naj-
więcej jest świerka (62 proc.),
i buka (22 proc.). W lasach
które charakteryzują się wa-
lorami krajobrazowymi i re-
kreacyjnymi, występuje te-

DZIKIE WYSYPISKA

Z chwilą wypełnienia rejonowego wysypiska śmieć w Ochabach, zaistniała konieczność zlokalizowania wysypiska na terenie miasta. Wybrano na ten cel nieczynny kamieniołom w Poniewcu. Nie byłoby w tym nic zdrożnego.

Z BESKIDÓW W ŚWIAT (1)

CHIŃSKIE HANDLOWANIE

KAZIMIERZ KASZPER

Sprawiają wrażenie bardzo zadowolonych z ubitego interesu. Próbuje przez kwiatki wysondować, na czym się zasadza to ich dobre samopoczucie. „Podobno — mówię — Chińczycy są bardzo precyzyjni w pracy. Polacy nie mają o sobie aż tak ambitnych wyobrażeń. Czy w związku z tym nie powinniśmy się obawiać, że panowie będziecie nazbyt surowymi sędziami naszych produktów?”

— Nie podobnego — z ust
Sio Jen ani na moment nie
schodził kordialny uśmiech.
— Na pewno obydwie stro-
ny będą się starały dotrzy-
mać danego sobie słowa.

— Czy rzeczywiście jesteście tacy dokładni na co dzień, jak o was mówią?

— Wszystko zależy od wzajemnego zaufania. Jeśli człowiek będzie szanował drugiego człowieka, to ten odwdzieli mu się tym samym. To dotyczy nie tylko dwojga ludzi, ale także większych grup, w tym i narodów. Jeśli o nas chodzi, to jesteśmy przekonani, że dotrzymamy słowa.

Pojąłem, że w rozmowie przez kwiatki, Chińczycy są mocniejsi.

Mgr inż. Paweł Stońko p
dyrektorem gazowni w bud
Dzycioo. ● Fot.2



POLMAG ma status generalnego dostawcy maszyn i kompletnych obiektów górniczych. Tymczasem w lipcu 1984 r. Ministerstwo Górnictwa zaliczało mu za interesujące zapytaniem ofertowym Chłnierzów dotyczącym zakładu produkującego tzw. dwugaz z węgla kamiennego. Temat ten trafił do biura P. Stańki. „Zapytanie było ciękie – mówi – choćby z tego względu, że POLMAG stał niedy nie zamawiał go

zownictwem, mimo iż jest ono częścią składową resortu górnictwa i energetyki. W oparciu o przewidywania, czy i mechaniczno-energetyczny opracowaliśmy ofertę na dostawę zakładu, będącego pewną modyfikacją gazowni w Poznaniu. Potem wnikąd potoczyła się szybko. Końcem listopada '84 złożyliśmy komiteksowa ofertę na sprzedaż całego obiektu. W strzemiu '84 nawiąchała do Poznania delegacja z miasta Fusin - przyszłego inwestora, w celu zapoznania się z organizacją pracy, oraz eksploatacją gazowni i jej efektami. Bomby wybuchła pod koniec ich pobytu. Mianowicie, kiedy siłach Chłirczyz dowiedzieli, że gazownia ma zostać wkrótce zamknięta, postanowili ta ku-

dziś własnego gazu. Właśnie
ja natomiast pierońskie
za wecla. Wynika z tego, że
eksploatując swoje liczne za-
głębia węglowe będą zmusz-
ani wszędzie tam budować ga-
zownie dla zaspokajania lud-
ności. Wehdozac na ich
nek z pierwsza gazownia
stwarzamy sobie zatem sp-
asę kontynuowania dostaw wie-
kich zakładów przez wiele
lat. Postanowiliśmy również
pracować oferte gazowni.
sprzedaż starej gazowni".

Minał rok. Przewidywania mgr. inż. Pawła Stańki spełniły się co do joty. We wtorek 21 bm. wylądowała na warszawskim lotnisku 7-osobowa delegacja Chińczyków z miasta Chengde, zainteresowana kupnem kolejnej gazownicy. W jej składzie jest również wicemistrz miasta, który oprócz kupna gazownicy interesuje się oczyszczalniami ścieków, budownictwem przemysłowym i komunalnym oraz infrastrukturą przemysłową...

nię na pniu. Wszystko la-
leci. Jak Amerykanie, którzy
w ten sposób kupowali am-
eńskie zamki. W efekcie o-
trzymaliśmy dwie oferty.
Jedna na budowę nowej ga-
zowni, druga na sprzedaż
starej. W czerwcu '83 zosta-
liśmy podpisani kontrakt na rea-
lizację pierwszej oferty, nato-
miast nad sprzedażą starej
zakładu musieliśmy się trochę
zastanowić. Przede wszystkim
byliśmy zaskoczeni zdewo-
naniem Chińczyków, a też
nagłośnie zdawali sobie
sprawę że pozbiedziliśmy
jedynego w swoim rodzaju
zakładu gazowniczego w Pol-
sce. Miał on być wprowadzi-
wyłączony z ruchu, ale prze-
cież nie cały złomowany. O-
statecznie przystaliśmy na
ich ofertę, kierując się na-
stępnie racjami. Przed
wszystkim wiedzieliśmy, że
Chińczycy nie mają rozpo-
znania w swoich złożach ga-
zowych i nie eksploatują

Został już także zawarty kontrakt na przeniesienie do poznańskiej gazowni Chin. W trakcie demontażu okazało się, że pomimo wie-koletniej eksploatacji podsta-wowe agregaty znajdują się w bardzo dobrym stanie. W listopadzie i grudniu br. 500-ton tych urządzeń wyruszy-w w wielką dalekowschodnią podróż... „A jednak ci Chiń-cyzy wiedzieli, co kupują — z uznaniem kiwa głową P. Stańko. — Ale — dodaje — myśmy też nie stracili. Kontrakt opiewa na wielo-milionowe kwoty we fran-kach szwajcarskich.”



Mgr inż. Paweł Stońko podczas towarzyskiej rozmowy z dyrektorem gazowni w budowie Sio Jen i tłumaczem Ma Dzyccio. • Fot.: Kazimierz Kaszper.

CENTRUM W SCHRONISKU

Na Baraniej Górze-Przysłupiu miejscowi górale wybudowali drewniany domek myśliwski dla arcyksięcia Ferdynanda. Było to w r. 1903. W 10 lat później obiekt został wydzierżawiony Górnolaskiemu Oddziałowi PTT w Katowicach i zaadaptowany na schronisko turystyczne. Przez 55 lat, aż do wybudowania nowego budynku, schronisko służyło turystom.

W 1984 r. został powołany Społeczny Komitet ds. Przeniesienia Schroniska. Na przełomie lipca i sierpnia ub.r. przetransportowano je z Baraniej Góry do Wisły-Centrum, w okolicy dworców PKP i PKS.

Jeszcze w br. obiekt zostanie oddany do użytku. Pozostało do wykonania pokrycie dachu gontem oraz drobne prace wewnątrz budynku. Stare schronisko będzie służyć jako centrum turystyczne, działające pod patronatem PTTK. W sali klubowej będą wystawiane ekspozycje związane z turystyką górską. Oprócz tego znajdują tu pomieszczenia: informacja turystyczna, punkt sprzedaży pamiątek i pomieszczenia dla PTTK. Z myślą o młodzieży powstało w przyziemiu budynku izba harcerska.

Pracami renowacyjnymi zajmuje się Jan Bujok z Wisły, ale wiele robót, dokumentacja oraz nadzór budowlany zostały wykonane w czynnie społecznym. (G.G.)

„EXODUS” NA WYJEŹDZIE

Amatorska Grupa Literacka przy Klubie Młodych „Exodus” w Chybiu poszerza swoją działalność. Organizowane dotychczas przez nią ogólnopolskie konkursy poetyckie, warsztaty literackie i spotkania ze znanymi pisarzami wzbogacone zostały ostatnio o współpracę z bliźniaczymi ugrupowaniami w kraju. Przed dwoma tygodniami odbyło się w Chybiu spotkanie z członkami cieszyńskiego Klubu Literackiego „Nadziele”, a w ub. tygodniu, w dniach 18-19 bm. ośmiu członków „Exodusa” uczestniczyło w spotkaniach zorganizowanych przez Starachowicką Grupę Literacką „Meandry” i tamtejszy Klub Środowisk Twórczych RTSK. Sześciu spośród nich uczestniczyło w wieczorach autorskich w Domu Kultury w Starachowicach.

Jak informuje przewodniczący Klubu Mirosław Siemiński, impreza była obojętnie korzystna. (kk)

PIĄTEK, 24. X.

Antonięgo, Mariba, Rafała

Ziemia wehodzi w gwiazdozbiór Skorpiona, pod którego wpływem będzie się znajdować do 22 listopada. Urodzeni w tym czasie cechują się energią, stanowczością, pracowitością, konsekwencją w dążeniu do celu. Są urodzonymi przywódcami, łatwo łamią przeszkody. Wykazują na ogół mało zrozumienia i wyrozumiałości dla innych, nie są jednak równie pobłażliwi dla siebie. Potrafią kochać szczerze i namiętnie, ale wiele od partnera wymagają i trudno spełnić w pełni ich oczekiwania.

Dom Narodowy, Cieszyn: wystawa „Historia badań geologicznych Karpat Zachodnich” poświęcona pamięci prof. Mariana Książkiewicza. Czynna do 28.X.

— wystawa „Cieszyniada w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej”.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyn: wystawa malarstwa Alfreda Bledrawy. Czynna do 7.XI.

DKF „Czarus”, Aula Akademicka Filii US, Cieszyn, godz. 16: Kino Mistrzów. W programie filmy Lucino Viscontiego: „Ocalony”, „Rocco i jego bracia”, „Błędną gwiazdę Wielkiej Niedźwiedzicy”.

SOBOTA, 25. X.

Darł, Kryspina, Sambora

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 11 i 13: „Porwany przez Indian” (NRD). Dla dzieci.

DKF „Mały Feniks”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 15:30: „Old Surehand” (RFN-Jug.).

INFORMATOR

NIEDZIELA, 26. X.

Bonawentury, Ewarysta, Lucjana

Kościół Parafialny, Brenna, godz. 17:30: recital Piotra Szczepanika. W programie poezja i pieśni patriotyczno-religijne.

PONIEDZIAŁEK, 27. X.

Sabiny, Wincentego

WTOREK, 28. X.

Szymona, Tadeusza

Jak minie Szymona i Judy, spodywaj się śniega, grudy.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyn, godz. 15:15: „Variola Wera” (Jug.). Dla dorosłych.

ŚRODA, 29. X.

Wioletty, Jacka, Narcyza

CZWARTEK, 30. X.

Zenobii, Edmunda, Przemysława

KLUB PROPOZYCJI

CIESZYN: „Nasz Kacik”, 24.X. godz. 17. mgr Janusz Korbel, redaktor miesięcznika „Związek Buddystów”, „Droga Zen” wygłosi prelekcję nt. „Sztuki buddyjskiej i sztuki ZEN”. Wykład wzbogacą przeżycia i muzyka medytacyjna. Impreza organizowana jest wspólnie z Tow. Przyjaźni Polsko-Indyjskiej.

WISŁA, sala obrad UM, 25.X., godz. 14:30: impreza słowno-muzyczna poświęcona Wojsku Polskemu. Wystąpi Zespół

KOCHANKOWIE MOJEJ MAMY

Bohaterami rodzimego melodramatu Radosława Piwowarskiego „KOCHANKOWIE MOJEJ MAMY” są ludzie z marginesu społecznego. Reżyser zrezygnował z łatwego opisywania realiów środowiska i epatowania seksem, dążąc do przedstawienia więzi uczuciowych łączących młodą kobietę z marginesu i jej 11-letniego syna.

Jest on nieślubnym dzieckiem. Uczy się dobrze, ale bywa często zaniedbany i głodny. Na tym tle dochodzi do konfliktów, które kończą się przenosinami chłopca do innych szkół. Matka nie potrafi użyć sobie życia prywatnego. Poczuła klęskę zagłuszenia alkoholem i środkami uspokajającymi oraz częstą zmianą kochanków. Rafał opiekuje się nią. Łączące ich uczucie, skomplikowane i bardzo proste zarazem, nadaje im życia sens. Ale matka dostaje się do więzienia, a chłopiec trafia do domu dziecka.

Grają: Krystyna Janda, Rafał Węgrzyniak, Hanna Skarżanka, Halina Wyrobek, Iwona Stomczyńska, Krzysztof Zalewski, Bogdan Smoleń i in.



TEATR

W dniach 28, 29 i 30.X. o godz. 10 i 13 na scenie cieszyńskiego teatru występować będzie zespół Teatru Polskiego Bielesko-Cieszyn, który zaprezentuje, głównie dla młodzieży, przedstawienie „Ania z Zielonego Wzgórza”.

KINA

CIESZYN — PIĄST: 24 „Cotton Club” (USA, 18), 25-30 „Kochankowie mojej mamy” (pol., 15).

ISTEBNA — OLIŻA: 25-26 „Jak Ikar” (fr., 15), 29-30 „Pasazer w kajdankach” (chln., 15).

SKOJCZÓW — PODHAŁE: 24-26 „Lubie nietoperze” (pol., 18), 28-31 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA, 15).

STRUMIEN — WISŁA: 25-27 „Klasztor Shaolin” (Hongkong, 15), 28-30 „Tajemniczy Budda” (chln., 15).

USTRON — UCIECHA: 24-26 „Imperium kontratakuje” (USA, 12), 27-29 i 31 „Mokry szmal” (pol., 18).

WISŁA — MARZENIE: 24-27 „Piramida strachu” (USA, 12), 28-31 „Dziewczęta z Nowolipiek” (pol., 15), „Rajska jabłko” (pol., 15).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA: 24-28 „Duch” (USA, 15), 29-31 „Niepokonany” (radz., 15).

KLUB

»POD GODULĄ«

Do grona posładczy własnej siedziby wejść wkrótce członkowie ponad 100-osobowego Koła PZKO w Ligocie Kameralnej na Zalogu. Na bazie dawnego, skromnego lokalu zbudowali oni w czynnie społecznym okazywali obiekt z salami o brad, salą imprezową a nawet z pokojami gościnnymi. W części budynku trwają jeszcze prace wykończeniowe, co jednak nie przeszkadza w rozwijaniu działalności kulturalnej w lokalach oddanych już do użytku. Aktywiści Koła zamierzają powołać do życia m.in. Klub Propozycji „Pod Godulą”.

SPOTKANIA KABARETÓW

Ośrodek Kultury Wsi ZMW „Scena Ludowa” organizuje IV Ogólnopolskie Spotkania Kabaretów Wiejskich. Finał imprezy odbędzie się w Chełmie Lubelskim w dniach 17-22.II.1987 r., a eliminacje w styczniu '87. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem OKW ZMW „Scena Ludowa”, ul. Sobieskiego 6/7, 31-136 Kraków, w terminie do 20.XI br.

CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

KRAWCY

W godle cechu ukazany jest szablon kroju, na którym rozrzucone są nożyce, rygiel i kątownica. U podstawy leży igielnik, naparstek i krawieckie żelazko.

Cech krawców cieszył się wieloletnim sporym prestiżem, dopiero w 1562 r. uzyskał statut. O dużym kunszcie cieszyńskich rzemieślników świadczą XVI-wieczne awanturnice i testamenty. Wymieniają one oprócz ubrań codziennych noszonych przez mężczyzn, „galaty” i „kabay”, sukienne płaszcze i szuby podbite futrem, czarne lamowane aksamitem, tańczeniowe koronki, kobiety nosiły stroje z importowanych materiałów z Flandrii, Turcji i Indii. Nosili koronkowe czepce, fartuchy, haftowane chusty. Dopelnieniem bogatych sukien były „opieczki”, tj. żywotki. W przetworzonej formie strojów naśladowały wiejskie kobiety i znany jest jako strój „cieszyński”.

Niektórym krawcom, zda-

rzali się jednak partackie usługi. Na takich cechmistrz nakładał karę i nakazywał naprawę szkody.

W XVIII w. konkurencja krawców wiejskich spowodowała zmniejszenie zamówień dla rzemieślników cechowych. Dlatego „partaczom” odbierano często narzędzia, nakładano na nich kary pieniężne lub skazywano na 4 tygodnie aresztu, 2 złote kary dla księcia i 1 złoty dla cechu.

W XIX w., z poważnym wzrostem ludności w mieście i niedostatkach ośrodkach przemysłowych zaczął się wzrost liczby warsztatów krawiectwa męskiego i damskiego. W 1892 r. rzemieślnicy krawieccy zrzeszyli się w „Cechu krawców i polaczonych rzemieślników”. W 1908 r. w Cieszynie można było ubrać u 77 krawców.

Tekst:

MARIUSZ MAKOWSKI

Zdjęcie:

DOMINIK DUBIEL

CZyste GÓRY

W pierwszą sobotę października 19. uczniów — członków Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody przy SP nr 1 w Cieszynie wzięło udział w akcji „Czyste Góry”. Uczniowie sprząkali szlak turystyczny „czarny” prowadzący z centrum Góleszowa na Górę Tuł.

Koło LOP przy SP-1 skupia 505 członków, jego przewodniczącym jest uczeń kl. VIII Tomasz Kaleta, a opiekunem nauczycielka Danuta Tyralik. (kk)

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole, 10.10 Przed nami ocean (1 — radz. film), 11.45 Na przodu słowa, 15.30 W szkole i w domu, 16.25 Wyzwania (4 — ang. ser. dla ml.), 16.50 Piątek (1 — radz. film), 17.15 Teleexpress, 17.30 Bez próby, 18.30 Nie tylko dla oczekujących, 19.10 Dom rodzinny, 20.00 Monitor rządowy, 20.30 Przed nami ocean (1 — radz. film), 22.05 Zawsze po korporacji zbrodni (4 — ang. ser. dla ml.).

KATOWICE II: 17.20 Jak ugrać sport, 18.00 Pr. lok., 18.30 Muppet show, 10.55 Duran Duran (pr. rozr.), 20.00 Lwów, 20.10 Bunt, 20.30 Bunt, 21.00 Uważaj, dokument, 21.40 Rodzaj miłości (ang. film), 23.10 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed- szkół, 9.55 Pr. dok., 10.35 Bal- lada z Karlina (teatr), 18.20 Muzeum życia, 17.45 Praska wieczerza, 18.30 Rolniczy rok, 20.00 Życie w przyrodzie, 21.40 Rybacki kuter (ang. film), 21.40 Makieński plebiscyt (te- let.), 22.40 Wyścigi (czes. film).

OSTRAWA II: 16.30 Kulczka (dla dz.), 17.10 Wolna try- rada, 17.50 Odwieczny zew (8 — radz. ser.), 20.00 Piątek w kl. Młodych, 21.00 Pocz- wiek z wystawy „Ziemia ży- wotna”, 22.10 Wizyta w Ter- rize na Peryferiach.

SOBOTA

KATOWICE I: 9.55 Zemsta A. Fredry, 10.40 Stare, nowe, najnowsze, 12.20 Film dokum.,

13.00 W świecie ciszy, 13.30 Z Polski rodem, 14.00 Za kierow- nictwem, 14.30 Zdrowie, 15.05 La- dacznica z zasadami (teatr), 16.10 Kram, 16.50 Klub młodych, 17.20 Skarbiec, 18.00 Studio sport, 18.50 Losowanie Dużego Lotka, 20.00 Tropielele (film USA), 21.10 Czas, 21.40 7 dni na świecie, 22.00 Sportowe rytmy tygodnia, 22.50 Anielska diablo- ca (film CSRS).

KATOWICE II: 18.00 Zespół Dom przedstawi 5-10-15, 17.20 i 18.30. 100-lecie motoryzacji, 20.00 i 22.35 Rewelacja miesłaca, 21.40 Tydzień w polityce, 21.50 Klinika w Schwarzwaldzie.

OSTRAWA I: 8.30 Preludium (5 — pol. ser.), 9.00 Pionierska jaskółka, 10.00 Buzi, buzi, jaskółka, 11.10 Orłon, 11.40 Azy- mut, 13.00 Amerykańskie mo- kradła (dok.), 13.30 Wyścigi sa- mochodowe, 15.00 Z gór, lasów i łąk, 15.30 Kiedy zagra klarnet (bajka), 16.25 Pr. muz.-rozr., 17.05 Komik i jego świat, 17.35 Moja ojcowizna (5 — austral. ser.), 18.30 Studio Jezerka, 19.10 Wyd. miedzynar., 20.00 Fotel dla gościa, 20.30 Bakalarze nt. Detektywem przeciw sobie, 21.50 Bramki + P + S, 22.05 Oskarżenie (jap. krym. film).

OSTRAWA II: 10.00 Rolniczy rok, 11.00 Ognisty most (1 — radz. film), 16.25 Motor Cz. Budziejewice — Sparta Praga (hokej), 20.00 Z kamerą w po- droży, 20.30 Pr. muz.-rozr., 21.40 Kłopotliwa historia (nowela film.), 22.05 MS w zapasach.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek, 10.35 Tajemnice ludzkiego cia- ła, 11.25 Broń i brawa, 11.50 7 Anten, 12.35 Chodowiaczy w

TELEWIZJA

PONIEDZIAŁEK

Bulgarii, 12.55 Ocali od za- pomnienia, 13.50 Koncert Zyc- czeń, 14.35 Kraj za młastem, 15.05 Szatę wdziesz z purpu- ry (teatr), 16.10 Pr. dok., 16.40 W starej drogerii (teatr), 17.45 Społem... czyli razem, 18.25 An- tenna, 20.00 Dama Kameliowa (film fr.), 21.50 Pegaz, 22.40 Sportowa niedziela, 23.15 Kaba- ret O. Lipińskiej.

KATOWICE II: 10.30 Dama Kameliowa, 14.20 Kwadrans z hejnałem, 14.35 Jarmark, 18.05 Jutro poniedziałek, 16.35 Robin Hood, 17.30 Kino-OK, 18.20 Słynne dzieła, słynni wyko- nawcy, 20.00 Studio sport, 21.00 Ze sztuka na ty, 22.00 Saga ro- du Forsyte'ów, 22.50 W cieniu historii.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Ko- lega, 10.40 Wszyscy chodźmy do szkoły (5 — ser.), 11.50 Kon- cert, 13.10 Auto-moto rewla, 13.50 Hitzsara, 14.50 Świat herbaty, 15.10 Złota Brama (dla dz.), 16.00 Przyroda na jutro, 16.45 Na torach czeka morder- ca (czes. film), 18.30 Pr. muz.-rozr., 19.10 Tydzień w kultu- rze, 20.00 B. Smetana: Pocału- nek (opera), 22.25 Bramki + P + S, 22.40 Pr. lit.

OSTRAWA II: 10.30 Spotk. z przyjaciółmi, 11.10 Studio Je- zerka, 10.15 Mistrzostwa CSRS w „nohejbalu”, 17.15 MS w za- pasach, 20.10 Wędrówki po ZSRR, 20.30 Przejazdka po le- sie (fr. ser. krym.), 22.10 Plo- senki z Rio del Garda (2).

czór z X Muzy, 22.45 J. angiel- ski.

KATOWICE II: 17.00 J. an- gielski, 17.30 W Nieborowie, 18.00 Pr. lok., 18.30 Głina- cy świat, 19.15 Piosenkarz tygo- dnia, 20.00 Rodzi się Polak, 20.30 Kluczyk do nowej muzyki, 21.00 St. Brzozowski, 21.20 To nie- możliwe.

OSTRAWA I: 9.20 Pierwszy dzień wiceprzewodniczącego (teatr), 10.10 Konf. prasowa DTW, 17.25 Rewla sportowa, 17.55 Pr. lok., 18.30 Perspekty- wy, 20.00 Sumienie biegacza (teatr), 21.05 Blues dla ciebie, 21.40 Kontrakt.SOMA, 22.10 Mu- zyka z respirum.

OSTRAWA II: 16.15 Rozdział z historii, 17.15 Studio Kolega, 18.25 Pokolenie 2000 r., 20.00 TV Kl. Młodych, 22.10 Bez świad- ków (radz. film).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.25 Krag, 16.50 Tik-Tak, 17.15 Teleexpress, 17.30 Los. Express i Super Lot- ka, 17.40 Bunt synowych, 19.10 Archiwum XX w., 20.00 Publi- cystyka, 20.15 Barlery, 21.50 Pr. publ., 22.05 Jesienne wieczory muzyczne, 22.50 J. rosyjski (4).

KATOWICE II: 17.00 J. rosyj- ski (4), 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 wim wszystko, 19.00 Przeboje dwójki, 20.00 Dookoła świata, 20.45 Zgodnie z moim sumie- niem, 21.30 St. Sport, 22.30 Cie- zarowcy.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed- szkół, 10.00 Sumienie biegacza (teatr), 11.10 Perspektywy, 14.55 Pokolenie 2000 r., 15.45 Świat socjalizmu, 16.20 CSRS — Bel-

WTOREK

KATOWICE I: 16.25 Akade- mia muzyczna, 16.50 Teleur- niki, 17.15 Teleexpress, 17.30 Z bliska, 18.00 Informator wydaw- niczy, 18.20 F. dokumentalny, 19.10 Klinika zdrowego człowie- ka, 20.00 Trybuna Sejmowa, 20.30 Imperium (4), 21:40 Wle-

OSTRAWA II: 15.55 Filmy i ciekawostki, 16.55 CSRS ZSRR (hokej), 20.00 TV Kl. Młodych w Pałacu Kultury, 22.10 Muzyczne Studio M.

INSPEKTORAT OŚWIATY I WYCHOWANIA
W ISTEJNEJ

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż samochodu
Syrena „Bosto”,rok produkcji 1980, stopień zużycia 70 proc.,
cena wywoławcza 91.732 złPrzetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu
się niniejszego ogłoszenia o godz. 10 w Do-
mu Strażaka w Istebnej.Przystępujący do przetargu zobowiązany jest
do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej w kasie Gminnego Ze-
spółu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół
Istebna do godz. 9.30.W przypadku nie dojścia do skutku pierwsze-
go przetargu wyznacza się drugi przetarg,
w tym samym dniu, na godz. 11.Inspektorat Oświaty i Wychowania zastrzega
sobie prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

474kr

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE



PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

SKOCZÓW, UL. SZKOLNA 3

zastrudni natychmiast:

CHAŁUPNIKÓW

(szycie rękawic roboczych)

471kr

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
W CHYBIUOGŁASZA
PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż sprzętu rolniczego:

- Ciągnik C-360, nr rej. BBD 815D, cena 537.390 zł
- Ciągnik C-360, nr rej. BBD 812 Mr. 1977, cena 150.000 zł
- Aparat do bielenia obór, cena 68.400 zł
- Rozrzutnik obornika, cena 66.528 zł
- Rozsiewacz nawozów, cena 9.990 zł

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:

- Koparko-spycharki „Białoruś”,
cena 533.760 zł

Przetargi odbędą się w 14 dniu od daty ogłoszenia
o godz. 10.W razie nie dojścia do skutku I przetargu,
odbędzie się II przetarg, po cenach niższych
o 20 proc.SKR zastrzega sobie prawo unieważnienia
przetargu bądź wycofania sprzętu bez poda-
nia przyczyny.

469kr

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

Juwena

W CIESZYNIE

pilnie poszukują

PRACOWNIKÓW
DO PRACY NAKŁADCZEJZgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela
Dział Służb Pracowniczych

Cieszyn, Al. Łyska 3, tel. 205-41 wewn. 45.

470kr

OGŁOSZENIA
DROBNESPRZEDAM Fiat 126p. Cie-
szyn, tel. 21945. 46661SPRZEDAM Fiat 127. rok
produkcji 1974, do remontu.
Miedzywiec 7, tel. 28-56. 46661SPRZEDAM Fiat 127p w do-
skonaleym stanie. Cieszyn.
Moniuszki 24. 46668PILNIE sprzedam Opel Kade-
ta Coupe rocznik 1986 z sil-
nikiem do remontu. Karose-
ria po remoncie. Włado-
mierz Skoczów, Kolonia 1. 46662SPRZEDAM Syrenę 104 w ca-
łości lub na części. Wałga.
Puńców 174. 46657SPRZEDAM Syrenę 105 w ca-
łości lub na części na cho-
dzie. Lanc Wiesław Puńców 2. 46677ZAMIEŃENIE nowego i starego
126p na nową Skodę lub in-
ny. Ustroń, tel. 34-70. 46663ZASTAWĘ 1100P sprzedam na
części. Cieszyn. Chemików
5/27, tel. 214-10 wew. 336. 46693TANIO sprzedam Moskwicę
407 na chodzie lub na części.
Zawada Tadeusz Cieszyn Ka-
mienna 3/58. 46679PILNIE sprzedam Skodę Oc-
tavię Piotr Szklorz, Miedzy-
wiec 79. 46670SPRZEDAM Dacie 1300. Puń-
ców 262 (dojazd PPR). 46686TARPANA do remontu kapi-
talnym sprzedam. Skoczów.
tel. 26-41. 46698SPRZEDAM „Stara A-28” —
skrzyniowego. Skoczów. tel.
34-20. 46671SPRZEDAM kabine T-25A.
Rudolf Czyż, Wisła. ul. Gór-
noślaska 32. 46670SPRZEDAM koparko-spychar-
kę „Białoruś” z możliwością
przeróbki na ciągnik rolniczy.
motorower, części do WSK.
Zbigniew Pawłowski Leszna
Górna 97. 46665SPRZEDAM przyczepę samo-
chodową. motorower „Ko-
mar”. betoniarke. Zembrz-
dowice, tel. 249, po 15. 46656SPRZEDAM w częściach
STARA-28 wraz z silnikiem
diesel oraz nową maszynę do
produkcji paczków angiel-
skich. Ustroń, tel. 26-78, od 6
do 15. 46655SPRZEDAM ciągnik „ZETOR”
A-25, po remoncie. Ustroń-
Nierodzim 221. 46700SPRZEDAM Jawę 50. motoro-
wer. Cieszyn, tel. 217-25. 46704SPRZEDAM w okolicy Sko-
czowa dom. Cieszyn, tel. 233-
24. 46692SPRZEDAM działkę z prawem
zabudowy w Ustroniu-Lipow-
cu. Cieszyn, Brożka 8/14. 46703ZAMIEŃENIE M-3, osiedle Li-
burnia w Cieszynie (wlezo-
wice) na większe (spółdziel-
cze lub kwaterekowe). Oferta
171 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 46669SAMOTNY poszukuje pokoju
na terenie Cieszyna, płatne z
góry na pół roku, Sinkowski.
Cieszyn, ul. Michajdy 20/7. 46684KAWALER poszukuje samo-
dzielne M-2 lub M-3 w Cie-
szynie na okres 3 lat. Cie-
szyn, tel. grzecznościowy
23-759. 46682POSZUKUJE mieszkania na
okres 2 lat w Cieszynie lub
okolice. Oferta nr 172 Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 46675POSZUKUJE pokoju z kuch-
nią w Cieszynie lub okolicy.
może być w zamian za onle-
kę nad starszą osobą. Oferta
170 Głos Ziemi Cieszyńskiej. 46654POSZUKUJE pokoju umeb-
lowanego w Cieszynie lub o-
kolice. Oferta 169 Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 46653WYNAJME lub kupię M-2 na
terenie lub w okolicy Ustro-
nia, Skoczowa i Cieszyna. Of-
erta 168 Głos Ziemi Cieszyń-
skiej. 46700KUPIĘ działkę budowlaną, u-
zbrojoną w Cieszynie lub na
peryferiach: Hażlach, Zamar-
ski. Oferta 173 Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 46688TANIO sprzedam zestaw ba-
sowy MV-3 oraz wzmacniacz
„Gran” i gitarę basową prod.
krajowej. Czesław Ustrzycki.
Cieszyn, Brożka 1/22, po 18. 46673SPRZEDAM ZX Spectrum
48K. Cieszyn. Brożki 13. 46687SPRZEDAM telewizor „Nep-
tun” 505-pal — Secam. Cie-
szyn, tel. 223-52. 46696KUPIĘ starsze pianino lub
fortepian. Cieszyn, tel. 202-59
od 8 do 18. 46694SPRZEDAM nieużywaną, dwu-
piętrową maszynę dziewiarską,
prod. czechosłowackiej. Cie-
szyn. Szymanowskiego 12a/8. 46697KLACZ 1,5-letnią — kolase
oraz nowe siodło, sprzedam.
Cieszyn, ul. Mennicza 11. Du-
dek. 46694SPRZEDAM krowę cielną.
Włado-
mierz Skoczów
ul. Zmózka 77. 46691SPRZEDAM silnik kompletny
do Zastawy 1100, miniwieżę
oraz wideo VHS. Cieszyn, tel.
23532. 46689SPRZEDAŻ chryzantem do-
niczkowych i ciętych. Skocz-
sa Skoczów ul. Zmózka 77. 46690OKAZYJNIE sprzedam siatkę
ogrodzeniową długości 1,60 m,
wysokość 1,5 m, drut 2 mili-
metry. Skoczów, Górny Bór
19. 46665SZCZENIAKA 2-miesięcznego.
owczarka niemieckiego i su-
kę roczną rodowodową sprze-
dam. Emil Janota, Zabłocie
252. 46680TANIO sprzedam szafę chłód-
niczą, o wymiarach 2x160.
Cieszyn, tel. 21-604. 46676SPRZEDAM maszynę krawiec-
ką „PIKOWKA” i manekin
męski. Franciszek Krzywoń.
Debówiec 241. 466705SPRZEDAM kłocę łesionowe.
Emil Kantor, Krasna 83. 46658SPRZEDAM tanio 5 t. bura-
ków. Gabrys Gustaw Drogo-
myśl 158. 46674SPRZEDAM tokarkę do meta-
lu. Simoradz 131, Józef Szku-
tek. 46679REGENEROWANIE reflektor-
ów do samochodów zagra-
nicznych. Władysław Brych
Cieszyn Zaleskiego 13 tel.
208-25. 43169POTRZEBNA pomoc domowa:
gotowanie, sprzątanie na sta-
le lub dochodząca w Kończy-
cach Wielkich. Henryk Joń-
czyk Kończyce Wielkie 79.
tel. 293-84. 466707NAPRAWA i konserwacja ma-
szyn do szycia w domu kli-
enta, Stanisław Polwaczny.
Moniuszki 22c/43 Cieszyn, tel.
236-21. 466702ZAKŁAD MURARSKI poleca
usługi ogólnobudowlane, re-
monty domów i inne. Za-
macz Andrzej Wisła ul. Wy-
zwolenia 92. 46678MAŁŻEŃSTWO nauczyciel-
skie z dzieckiem poszukuje
mieszkania na okres 2 lat.
Telefon grzecznościowy Cie-
szyn 21335. 46697STUDENTKA V roku peda-
gogiki udziela lekcji języka
angielskiego dziecku w wie-
ku od 9 do 16 lat. Informa-
cja codziennie od godz. 17 do
19. Cieszyn, ul. Bielska 64/432. 46694STUDENTKA V roku peda-
gogiki udziela korepetycji z
języka polskiego z zakresu
szkoły podstawowej i śred-
niej. Cieszyn, Bielska 64/431.
codziennie w godz. od 17 do
19. 46683FRANCISZEK JUROSZEK za-
mieszkały Jaworzynka 528 o-
głasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. A, B, C, T. 46699WIESŁAW JUROSZEK za-
mieszkały Cieszyn, ul. Zwir-
ki i Wigury 10b/1 ogłasza za-
gubienie prawa jazdy kat. A,
B, C, T. 46672STANISŁAW MADECKI za-
mieszkały Cieszyn, Brożka
17/6 ogłasza zagubienie pra-
wa jazdy kat. A, B. 46699ALINA MACHEJ zamieszkała
Cieszyn, Armii Ludowej 94 o-
głasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. B. 466702ADAM PILCH zamieszkały
Wisła, Groniec 3 ogłasza
zagubienie prawa jazdy kat.
B. 46695TADEUSZ ŚWIERCZEK za-
mieszkały Cieszyn, ul. 22 Lip-
ca 7b/16 ogłasza zagubienie
prawa jazdy kat. B. 46661TOMKIEL MARIA zamieszka-
ła Działochów 262 ogłasza za-
gubienie prawa jazdy kat. B. 46659ZGUBIONO decyzję nr 044889
seria D z dnia 25.06.86, wy-
stawioną przez Nadleśnictwo
Wisła w sprawie ściecia
drzew. Stefania Kowalska.
Katowice, ul. Zaczysze 1. 46668EMERYT bez nałogów, do-
mek, poślubi starszą dama-
torkę. Listy: Ustroń, skrzynka
20. 289/102

CHRYZANTEMY

doniczkowe Altis i Surf
oraz cięte wielokwiatowe,
sprzedam.

Ogrodnictwo

A. Zyla

Cieszyn, Armii Ludowej
156, tel. 219-18.

46601

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

»WSPÓLNOTA«

SKOCZÓW

przyjmie

na korzystnych warunkach płacowych

SPRZĄTACZA POSESJI
osiedla Górny Bór.

Informacja w Zarządzie Spółdzielni.

468kr

UWAGA ROLNICY!

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
BYTOM

PUNKT GRANICZNY ZEMBRZDOWICE

zakupi każdą ilość słomy prasowanej
kl. IINFORMACJE BĘDĄ UDZIELANE NA MIEJSCU.
TEL. 256.

467kr

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE

»KOTARZ«

W BRENNEJ

poszukuje osoby
chętniej do objęcia posady

KIEROWNIKA I KINOOPERATORA

w kinie w Brennej.

Istnieje możliwość bezpłatnego skierowania
na kurs kinooperatorów.Szczegółowych informacji udziela
BORT PT „Kotarz” Brenna,
tel. 409, 476.

466kr

URZĄD MIEJSKI W CIESZYNIE
WYDZIAŁ HANDLU,
DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI I USŁUG

uprzejmie prosi

wszystkich zainteresowanych
budownictwem indywidualnym,
remontami oraz konserwacją

budynków i mieszkań

w roku 1987

o złożenie wniosków — zapotrzebowania
na materiały budowlane
w terminie

do dnia 15 grudnia 1986 r.

Informujemy również, iż warunkiem przyjęcia
wniosku na materiały budowlane na nowe
budownictwo niezbędne jest posiadanie przez
wnioskodawcę zezwolenia na budowę wyda-
nego przez Wydział Budownictwa i Architek-
tury Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

465kr

UWAGA ODBIORCY WODY!

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIAGÓW I KANALIZACJI
BIEŁSKO-BIAŁA

ZAKŁAD NR 1 W USTRONIU

przypomina PT odbiorcom wody
o obowiązkuodpowiedniego zabezpieczenia
instalacji wodociągówi urządzeń pomiarowych
na okres zimy.WPWiK nasili działania kontrolne w zakresie
podjętych i zrealizowanych środków zabezpie-
czenia instalacji i urządzeń pomiarowych
przed zamarznięciem.

452kr



Pilchowa Maryna była w ciąży i miała rozmaite smutki, jako to baby w tym stanie. Roz prawi chłopu:

— Jak pojedziesz do Cieszyńska, wyjdź do sklepu na rynek. Jak będą harynki, to mi kup.

Pilch był w Cieszyńsku, znalazł ten sklep, ale co se ni może spomnieć, jako się nazywało to, co mu baba kazała kupić, tak ni może. Ty ekspedjentki w sklepie się już zaczynają pośmiewać.

— Wycie — prawi w końcu chłop — to je z wyglądu jak ryba, a smerdzi to jak d...

— Na węźce — wkurzyła się kierowniczką — i wyciepiecie tego świntucha na rynek!

— Jako prawi? Na rynek? Jużech se spomniot — prawi Pilch. — Ta ryba się nazywa harynek.

— Wiysz — prawi Franciek do Jónka — uczora zech ci widziot, jak milicjant wykludził Jówkę z urzędu stanu cywilnego.

— Co zaś zmalowała? — Wystaw se, że się za tego milicjanta wydała!

Karel poszedł do fryzjera, siad na fotelu.

— Wiy pan — prawi mu fryzjer, jak się mu lepaży przyrzyl — jo już chyba pana kiesi golit.

— Myli się pan; te blizne móm z wypadku drogowego.

Jura wrócił do chaty pod dobrą dałą.

— Poprow się, synku — prawi mu tata. — Jo, jakch był w twoim wieku, toh ani nie kurzył, ani nie wioń kieliszka do gęby.

— Wiym — mówi Jura. — Tyś się wczas ożynił.

Józek poszedł do sklepu z mechanicznymi rzeczami. Zainteresował go kuchynny robot.

— Co to je? — pyto.

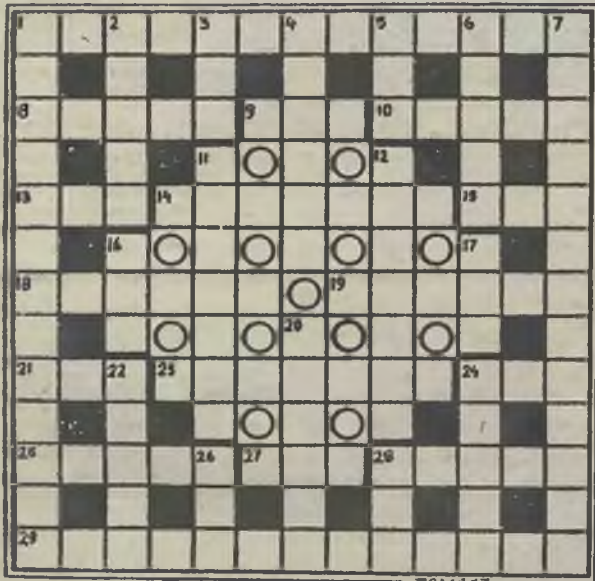
— To je taka maszyna, co robi za pana w chaty potowe roboty.

— Tak bierym zaroz dwie.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. podjęcie decyzji, 8. dźwięk spadających przedmiotów, 9. imieniny obchodzi z Adamein, 10. używane przez sanitariuszy, 13. żona Kronosa, 14. plan zamierzonych czynności, 15. termin piłkarski, 18. na końcu utworu literackiego, 19. rowerowa „elektrownia”, 21. dyktator japoński, inicjator niepodległości kraju, 23. rytmiczne, uporządkowane dźwięki, 24. pułapka na muchy, 25. trzecia co do wielkości rzeka Afryki, 27. w miale germ. półczłowiek-półduch, 28. budowane były dla pana starosty, 29. uczy dodatkowo słabeusza.

PIONOWO: 1. jest nim np. german, krzem, selen, 2. wy-



TOMASZ

Z NASZEGO ARCHIWUM. Zdjęcie wykonane z mostu granicznego na Olzie w Cieszyńsku (obecnego mostu Przyjaźni). Z lewej widoczna wieża tzw. Piastowska z XVI w., z prawej zabudowania obecnej Państw. Szkoły Muzycznej. • Zdjęcie, z ok. 1930 r., udostępniła Krystyna Plewnia z Cieszyńska. • Reprod. Henryka Tomaszczaka.

ROZKŁADANIE RĄK

W składzie opałowym Gminnej Spółdzielni w Hażlachu nie można otrzymać drzewa opałowego. Dziwi to tym bardziej, że drzewo znajduje się nieomal w zasięgu ręki, w lasach, którymi zarządza Leśnictwo w Kalembskich. Wystarczy je przywieźć, pociąć i sprzedać. Zyskiem. Ani Gminnej Spółdzielni, ani miejscowej Spółdzielni Kółek Rolniczych zdaje się jednak na tym zupełnie nie zależeć. Klienci są odsyłani z kwitkiem i srogo pomstują, czemu trudno się dziwić.

Wszyscy tzw. kompetentni — właściwie byliby powiedzieli w tym przypadku niekompetentni — zachęcają potencjalnych nabywców, by się pofatygowali do lasu i sami sobie opał przywieźli. Jak mają jednak z tej rady skorzystać np. samotne kobiety w podeszłym wieku?

Sprawa była już niejednokrotnie podnoszona publicznie, ale bez rezultatu. Radzi byśmy się dowiedzieli od hażlaskiej Spółdzielni Kółek Rolniczych i od Gminnej Spółdzielni Cieszyń-Haźlach, dlaczego nie chcą wyjąć ludzkim potrzebom naprzeciw, (m)

spy na Oceanie Spokojnym, 3. część utworu scenicznego, 4. cechuje bohatera, 5. dopływ Dunaju, 6. wgłębienie, 7. dział optyki, 11. antenat, 12. sierotka... i krasnoludki, 16. srebrzystobiałe, bardzo lekki metal, 17. sagan, 20. najlepszy z kapustą, 22. rzymski kapłan przepowiadający przyszłość, 24. maser optyczny, 26. boleń, 27. legenda.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 40 (1304)
Potop, bulik, obora, Alena, towar, zegar, Orawa, trawa, Para, ata, aria, Amado, tarran, Adana, baza, ona, wena, ulewa, waran, legar, Erato, Inari, Natan, karta, anons.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie otrzymują: Barbara Faruga z Bielska-Białej i Krzysztof Węglasz z Cieszyńska. Nagrody wysyłamy pocztą.

JAKO BYRTEK WYLYCZYŁ BABĘ

Wierze mi albo ni, dyci baba je gorszo od chłopca. Chłop tego na krzyczy, napieronuje, ale za chwile już je dobry. Ale bab ta ni! Jak się uweźnie, to i młesiac nie będzie z chłopem mówić. A gor ty chude, z tymi długimi nosami, to są potwory!

To mieszkała wódm jedna tako chudo w Kozim Bieczku, a nazywała się Byrtka. Ta jak się z chłopem pogniwała, to i młesiac z nim nie mówiła. Chłopa to gniewało, bo ani się z nią ni mog domówić, ani pokrawałować. Wyglądała w chatupie jako po pogrzebie. Długo rozmyślał, jak by ją z tej ni-moty wylyczyć. Aż roz, jak zas zaczęła spórować, tak mity Byrtek dol się rano w niedzielę do chładania. Powyciągał wszystkie szufłody ze stołów, poowyról wszystkie odmarzające, a co tam było, wszystko powytelepo-

wol na dółkę. Już tego była szkodliwie kupa na ziemi, a Byrtek jyny chłado i chłado. Baba się z boku na niego dziwała, a od złości ji tym długim nosom aż ruszało, ale nie chciała się go spytać, co tak strasznie chłado. Nejruczy by była do niego skoczyla, ale trochę się go boła. Jak już tak cały kwartyr do góry nogami przewrócił, a nie szło się kaj ruszyć, stanęła nad nim i prawi:

— Tak powidyż mi, co tela chładosz?

A on się jyny tak pumalutku na tej ziemi obrócił, a prawi:

— No tego twojogo słowa!

Do-baby jakby hrom uderzył! Hnel się na ziem przewrócił, a trzi tydziele we szpitalu odleżała. Snel się ji zółci ułolo. Ale od tego czasu już nigdy nie spórowała.

KAROL PIEGZA



Władysław Kuma z wnuczką Asią prezentuje zławionego szczupaka.

TAAKA RYBA!

Ostatnio na akwenie żywności w Ochabach rencista, b. pracownik Zakładu FSM nr 12 w Skoczowie Władysław Kuma złowił na węd-

kę okazałego szczupaka. Dłapiętnik liczył 105 cm oraz ważył 9 kg.

W. Kuma posiada szczęśliwą rękę do ryb. W ubr. na tym samym zbiorniku złowił ponad 7-kilogramowego karpia. (r)

CHCESZ MIEĆ CO TAJNEGO, ZACHOWEJ U SIEBIE SAMEGO.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

- W Cieszyńsku obradował VII Zjazd Powiatowy Stronnictwa Demokratycznego. Sekretarzem został ponownie Władysław Fiełek.
- W Cieszyńsku powołano 4 obywatelskie komitety czynów społecznych.
- Podczas sesji Pow. Rady Narodowej wybrano ławników Sądu Powiatowego.
- Z okazji 17. rocznicy MO i SH odbyła się w sali Donu Kultury w Cieszyńsku akademicko. Komendant MO Ryszard Gustab wygłosił okolicznościowy referat. Wieczorem bawiono się w sali rest. „Pod Jeleniem”.
- W sklepach mięsnych PSS wprowadzono nowe, korzystne dla klientów normy jakościowe. Tak np. szynka w cenie 80 zł za 1 kg nie mogła zawierać tłuszczu zewnętrznego tylko średniośluszy grubości do 1 cm. Szynka w cenie 70 zł mogła zawierać tłuszcz zewnętrzny grubości do 2 cm.
- W zawodach strzeleckich o puchar Skoczowa, urządzonych przez LPZ, I miejsce uzyskał Oton Kluz. Z dużą pomocą w urządzeniu imprezy przyszedł dyrektorzy Stefan Klimek (Zakłady Filcowe), inż. Emanuel Borkala (Odlewnia) i Ignacy Frajfeld (Wytwórnia Sprzętu Rolniczego i Ochronnego).
- Z mieszkańcami Zebrzydowic spotkał się poseł na Sejm Alojzy Bilko.
- Kontynuowano budowę ośrodka zdrowia w Bronce.

Po upadku Powstania Warszawskiego przewieziono do Woldenbergu grupę oficerów AK. Przez kilka tygodni słuchaliśmy pilnie ocen sytuacji, których nie szczędzili nam goście. Oczywiście oceny były bardzo różnicowane. Najwyżej ceniono wypowiedzi ptk. Jana Rzepeckiego, który należał do ścisłego kierownictwa AK. Ptk. Rzepecki twierdził podobno, że wojna skończy się do marca; Amerykanie mają szansę dojść do Berlina przed Rosjanami. Mówił, że na temat władzy wypowie się naród w wyborach, na które Stalin już się zgodził. Na pytanie, co mamy robić, wracać do kraju czy uciekać na Zachód, dał nast. odpowiedź: „Kto jest za Lublinem — wraca; kto jest przeciw czerwonym — ten też wraca, bo zwolniamy komunistów można tylko tam, na miejscu; ci, którym Polska jest obojętna, mogą wracać lub pójść na Zachód — dla nich to i tak bez znaczenia”. „A co pan, pułkownik robi?” — pytali dociekliwi. „Polska nie jest mi obojętna” — odpowiedział.

Dawny „Prezbiteriał” a także my, członkowie partii nie dopuszczaliśmy żadnej alternatywy: wracamy! Już od dłuższego czasu staraliśmy się do tego przygotować. Trudność polegała na tym, że nie można było przewidzieć, w jakich okolicznościach nastąpi likwidacja obozu. Wyjazd czy wymarsz? A może jakiś desant? Może Niemcy zechcą nas zlikwidować i będziemy walczyć? Jak? Pięściami, kamieniami...?

Ja miałem dodatkowy kłopot: 18 grudnia referat pt. „Materializm dialektyczny”, mojego autorstwa wpadł w ręce Niemców. 23 grudnia zostałem wezwany do Komendy i musiałem pisać kilka zdań na przemian szybko i wolno. Dalszego ciągu na szczęście nie było, bowiem pod koniec grudnia i z początkiem stycznia w obozie wzrosło napięcie. Nie mieliśmy wykładów, koncertów ani teatru. Począł prawie przestawać funkcjonować. Osobiście nie mogłem narzekać, bo otrzymałem w styczniu 4 listy (ostatni 20 stycznia) i 2 paczki, w tym 23 stycznia ubraniową. Zawierała własnoręcznie przez jęca zrobione „kopułki” — takie pod ko-

OD CIESZYŃSKA DO... CIESZYŃSKA

JERZY BEREK

na — i elegancko polatane kalessony. Lala na lacie, by było ciepło. Kochany, wiedział, że to się przyda właśnie teraz!

Wieczorem, 24 stycznia, Niemcy ogłosili likwidację obozu. Na przygotowanie mieliśmy noc. Baraki po raz pierwszy zostawiono otwarte! Ok. godz. 23 spotkałem Władka Sikorę, wracającego z narady egzekutywy. „Jestem sekretarzem Obozu Zachód — powiedział — a ty będziesz moim następcą. W razie jakiegokolwiek wypadku. W sprawach wojskowych — dodał — należy zwracać się do kpt. Józefa Kuropieskiego i bezwzględnie podporządkować się jego rozkazom”.

25.1. Wymarsz o 9. Obóz Zachód noc 25 na 26 i do 28 i rano postój w SEGEFLDE, o 10 wymarsz. Noc 28 na 29 i kwatery w REHFELD.

Zachował mi się kalendarzyk, w którym przez 55 dni robiłem takie notatki. Nie będę ich przepisywał, bo tylko dla mnie są zrozumiałe. Piszę np. kwatery, a to znaczy gumno w stodole czy jakąś szopę, wyjątkowo obór lub stajnię, które to pomieszczenia przy mrozach w granicach do —20 st. C były marzeniem. Piszę marsz, ale tylko uczestnicy pamiętają, że pędzono nas w śniegu bocznymi drogami, czasem na przełaj, a wartownicy mieli psy i załadowane karabiny, którymi stale grozili... Trzeba jeszcze dodać, że tzw. porziki były wydawane na kwatery, i to nie zawsze. Mówię tzw. porziki, gdyż otrzymywaliśmy tylko przegotowaną wodę i parowane ziemniaki. Drobne zapasy, jakie ten czy ów posiadał, wyczerpały się szybko.

W miarę oddalania się od Woldenbergu byliśmy psychicznie coraz silniejsi, a nasi wartownicy wręcz przeciwnie, zaś zmęczenie fizyczne nie omijało żadnej ze stron. Sytuacja poprawiła się jeszcze 21 lutego, kiedy to wydano nam po bochenku chleba na 5 osób, a następnego dnia otrzymaliśmy paczki Kanadyjskiego Czerwonego Krzyża. W każdej paczce, oprócz marmelady, sera, konserwy rybnej i końskiej znajdowało się mleko w proszku, herbata, kawa i papierosy. Maszerowaliśmy wówczas razem z ludnością cywilną, znawaliśmy z Zachodniego Pomorza. Niektórzy, starsi, znali lub przynajmniej rozumieli język polski.

Rychło wytworzyły się dobre stosunki handlowe. Kawa, herbata, papierosami płacono za chleb, groch, a nawet jajka. Były wypadki, że dzieciom oddawano mleko z paczek. W zamian za to, gdy padł jakiś koń, dycze z paczek. W zamian za to, gdy padł jakiś koń, dopuszczano nas do stolu. Raz nawet byłem kucharką (23 II). Ugotowałem tłusty rosół, ale bez soli i przypraw.

Dnia 30 I, ok. godz. 19, przybyliśmy do miejscowości Coosin (polskie Kosin). Nie wszyscy poszli od razu spać. Niektórzy kręcili się po obejściu, próbując zdobyć trochę żarcia. To oni przynieśli wiadomość, że nie ma wartowników, a nasi pułkownicy naradzają się w salonie dworku z Niemcami. Kolejny meldunek mówił, że w odległości 50 m jest przy drodze stanowisko karabinu maszynowego i pancerny opancerzony samochód, z której przybyliśmy. Potwierdzono też, że nasza rada trwa. Następny meldunek mówił, że niemiecka komenda odjechała dwiema bryczkami w kierunku północno-zachodnim.

W kilkanaście minut później weszły do stodoly dwie osoby. Sylwetki były widoczne w otwartych na oścież furtkach. Jeden z przybyłych świecił latarką po całej stodole i zawołał: „Czy wszyscy mnie słyszycie? Proszę słuchać uważnie! Niemcy dali nam wolną rękę. Jesteśmy wolni. Wobec tego formujemy batalion marszowy i ruszamy do naszych sojuszników na zachód, by zgodnie z przysięgą walczyć do ostatka. W tym celu rozkazuję uformować grupę w rodząjów broni...”

Następnie wyznaczyl miejsca zbiórki oraz zaprosił na naradę najstarszych rangą oficerów z każdego rodząju broni. Na koniec oświadczył: „Gotowość do marszu za pół godziny. Chorzy mogą zostać na własne ryzyko”.

Najciekawsze było zaproszenie na odprawę prokuratorów i sędziów celem powołania sądu polowego (!). Kilkunastu kolegów zostało. Wśród nich Władek Sikora, który już dwukrotnie w ciągu tych 5 dni tracił przytomność. Serce...

O godz. 23 wyruszyliśmy przy księżycu marszem ubezpieczonym. Niemców ani śladu. O godz. 3 nad ranem przybyliśmy do folwarku Marlenfelde. Tu zastaliśmy zakwaterowanych już Niemców. Zapędzono nas do stodoły, przed którymi ustawili się znowu wachmani. Wolność się skończyła...

INAUGURACJA ROKU KULTURALNO- OŚWIATOWEGO

We wtorek w sali Cieszyńskiego Centrum Kultury odbyła się inauguracja roku kulturalno-oświatowego 1986/87.

Z koncertem fortepianowym wystąpiła pianistka Towarzystwa Muzycznego w Krakowie Maria Baka-Wilczek, wykonując utwory Chopina.

Zasłużonym działaczom kultury wręczono odznaczenia i wyróżnienia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Zbigniew Czarnogórski — emerytowany dyrektor Biblioteki Powiatowej oraz Danuta Cienciała — emerytowana dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej. Złoty Zasługi otrzymała Olga Łamacz, a Brązowy Alicja Szela. Wręczono również dyplomy za pracę w upowszechnianiu czytelnictwa i kultury oraz 33 dyplomy za działalność społeczną w kulturze. (HT)

ODZNACZENIA DLA PEDAGOGÓW

Dnia 20 bm. odbyła się w Centralnym Związku Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie uroczysta akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Wyróżniali się pracownicy szkół tego resortu o-
trzymali odznaczenia. Są wśród nich także pracownicy Zespołu Szkół Zawodowych im. Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie.

Jan Marozz został odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, mgr Mirosław Bikora Złotym Krzyżem Zasługi, Daniela Zidek i mgr Zofia Białon Srebrnym Krzyżem Zasługi. Mgr Ewa Drabina-Nowak otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej, a mgr inż. Urszula Janik została uhonorowana odznaką Zasłużony dla Spółdzielczości „Samopomoc Chłopska”. (m)

MODERNIZACJA PLACÓWEK

Nie licząc kiosków — stałych i sezonowych — Gmina Spółdzielnia w Brennej prowadzi 33 sklepy. Na rok przyszły zaplanowano modernizację kilku placówek. Zostanie nią objęty sklep warzywno-owocowy w Centrum, sklep nr 13 w Brennej (skrzyżowanie) oraz bar „Spalona”. Do baru „Pod Tarasem” będą dobudowane pomieszczenia sanitarna, piwnica, rest. „Oliwka” zostanie zaadaptowana na pijalnię piwa.

GS zaplanowała również wyposażenie placówek w urządzenia chłodnicze, które umożliwiły poszerzenie oferty o wyroby kulinarne, farmaceutyczne, mrożonki i wyroby cukiernicze. (m)

U NAS

Pomników mamy niewiele.

Ludzie nie tańczą ani nie płaczą za głośno.

Na Śląsku umiera się cicho.

Bo tutaj ludziom odwagi i zasług wystarcza na milczenie.

JANUSZ GAUDYN

NR 44 (1308) • ROK XXIX • 31 X — 6 XI 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.325 EGZ. • NR INDEKSU 35929

XIII MIEJSCE W KRAJU

CIESZYŃSKA OŚWIATA W CZŁÓWCE

W dniach 13—27 bm., w ramach kompleksowej kontroli województwa bielskiego, przeprowadzonej przez Główną Inspekcję Terenową Urzędu Rady Ministrów, oceniono działalność placówek oświatowych. W poniedziałek, 27 bm., zapoznano pracowników tego resortu z wynikami.

W sali sesyjnej UW w Bielsku-Białej obecni byli m.in.: sekretarz KW PZPR Józef Mamorski, wicewojewoda dr Jan Walach i kurator OiW mgr Józef Bączek. Rezultaty kontroli przedstawił kierownik ze-

spółu ds. oświaty, płk dr Henryk Śniezek.

Dotychczas zespół skontrolował 26 województw. Uzyskane w Bielskiem wyniki plasują je na 13 miejscu. Mogło ono uzyskać wyższą lokatę, gdyby niektórzy pra-

cownicy, głównie w Zyrardowie, wykazywali na co dzień większą dbałość i przestrzeganie m.in. czystości, szacunek do rozporządzeń kuratora czy do formalno-prawnych wymogów organizacyjnych porządkujących pracę placówek oświatowych.

W sumie zwizytowano 28 jednostek, w tym 2 wydziały i 4 inspektoraty o-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

EDWARD BUŁAWA LAUREATEM

W ub. tygodniu odbyła się w Częstochowie uroczystość wręczenia nagród im. Karola Miarki. Uczestniczył m. in. wicewojewoda bielski dr Jan Walach.

Jednym z czterech laureatów został dr historii i filozofii Edward Buława, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Wista — Odra, przewodniczący Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszyźnie, adiunkt w Zakładzie Nauk Społecznych w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszyźnie. Dr Edward Buława jest także cenionym popularyzatorem historii, współpracownikiem prasy, m. in. „Głosu”.

Laureatem nagrody im. Karola Miarki zostali poza tym: Wilhelm Szewczyk (woj. katowickie), doc. dr Mirosław Słaniewski (woj. częstochowski) i doc. dr hab. Franciszek Marek (woj. opolskie). (m)



„ROŚNIE” OŚRODEK ZDROWIA

W szybkim tempie budowany jest w centrum Dębowa gminny ośrodek zdrowia. W tym roku ekipy RSP „Zgoda” ukończą w stanie surowym część mieszkalnego obiektu, a w roku przyszłym przystąpią do budowy skrzydła, w którym znajdować się będzie 5 gabinetów specjalistycznych i apteka. Ośrodek ma kosztować, wraz z wyposażeniem, ok. 100 mln. zł. Dotychczas władze gminy przekazały na ten cel 10 mln. zł. Jest to część nagrody, jaką zdobył Dębów w krajowym konkursie „Mistrz gospodarności”.

Nowy ośrodek zdrowia zostanie przekazany społeczeństwu w 1988 r. (cz)

KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA W PARTII

Organizacje partyjne miast, gmin oraz zakładów pracy podsumowują dorobek minionej kadencji. Rzetelna analiza sukcesów i niedociągnięć stanowi podstawowy warunek właściwej realizacji przyszłych zadań. Będą one prowadzone i wykonywane przez nowo wybrane władze partyjne.

NIE MA TEMATÓW TABU

41 delegatów reprezentujących 143-osobową organizację gminną PZPR w Dębówcu wzięło udział w Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, która odbyła się 24 X w sali RSP „Wyżwolenie” w Siemowicach.

Sprawy od miesiąca funkcję I sekretarza KG partii Marian Landowski zwrócił szczególną uwagę w referacie sprawozdawczo-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

USPRAWNIĆ ORGANIZACJĘ PRACY

Z udziałem 111 delegatów obradowała w poniedziałek Miejsko-Gminna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Skoczowie. Miejscem partyjnego forum, które przebiegało pod ha-

siem „Taka siła partii, jaka siła POP”, była sala widowiskowa ZDK „Odlewnik”. Uczestniczyli m. in.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

WALKA O AUTORYTET

Dnia 24 bm. w sali gimnastycznej SP nr 2 obradowała Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Ustroniu. Uczestniczący w obradach sekretarz KW PZPR Jerzy

Więcek wręczył 7 osobom legitymacje kandydackie i członkowskie, a Józefa Głazę udekorował medalem Za

CIĄG DALSZY NA STR. 3

O WIĘKSZĄ DYSCYPLINĘ

W ub. sobotę, 25 bm. w sali Ośrodka Wczasowego „Almira” obradowała Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Wiśle. Uczestniczyło 72 delegatów oraz zaproszeni goście.

W tym kierownik WOKI Antoni Kobielusz i kierownik ROPP Tadeusz Kisialiński.

Należy skupić uwagę prze-

CIĄG DALSZY NA STR. 3

WSPÓŁPRACA ZWIĄZKOWCÓW

W dniu 23 bm. przebywała w Cieszyźnie delegacja związkowców z Riazania. Przewodniczył jej Anatol Góraw, szef Obwodowej Rady Związków Zawodowych w Riazaniu. Towarzystwo mu: Wasyl Aksionow, przewodniczący ZZ w riazzańskich Zakładach Sprzętu Radiowego oraz Wasyl Chomienki, pracownik Zakładów.

Delegacja zwiedziła ZEM „Celma” oraz omówiła z aktywnymi związkowcami „Celmy” możliwości wymiany kolonijnej dzieci i młodzieży. (o)

POMOC SZKOLE

W wolną sobotę 18 bm. grupa pracowników Woj. Przeds. Wodociągów i Kanalizacji z Ustronia wymieniała 40-metrowy odcinek zużytej i niedrożej kanalizacji przy Szkole Podstawowej w Strumieniu. Pracę tę wykonała społecznie w ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Wartość pracy wynosi ok. 67 tys. zł.

Kierownikiem grupy był Henryk Arkulawy. (ko)

PAŹDZIERNIKOWA AKADEMIA

Z okazji 89 rocznicy Wielkiego Października odbędzie się w dniu 4 XI (wtorek) o godz. 15 w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszyźnie uroczysta akademii. W części artystycznej wystąpi Teatr Polski Bielsko-Cieszyński ze współczesną komedią radziecką „Ktoś musi odejść”. Wstęp wolny.

OCZEKIWANE INWESTYCJE

W przyszłym roku w mieście i gminie Strumień zostanie oddanych do użytku wiele nowych obiektów. Miasto otrzyma m.in. nową centralę telefoniczną, dzięki której ilość numerów wzrośnie z 200 do 1 tys. W strefie działania centrali mieszka ok. 5 tys. osób, wskaźnik telefonizacji będzie tu zatem b. wysoki, jeden z najwyższych w kraju.

Po 10 latach budowy zostanie otwarty basen w Strumieniu. Będzie posiadał bogate zaplecze: szatnie, saunę i kawiarnię. Basen wraz z budowaną jednocześnie stacją filtrów powinien zostać oddany do u-

żytku 22 VII, nadal jednak kontynuowane będą prace w jego najbliższym sąsiedztwie, gdzie stanie ośrodek sportowo-rekreacyjny. Wybudowana zostanie sala gimnastyczna i zaplecze hotelowe, powstanie ośrodek campingowy i pole namiotowe. To ostatnie głównie z myślą o wędkarzach, którym nie brakuje na Wiśle w okolicy Strumienia.

W maju 1987 r. będzie też gotowa wielofunkcyjna strażnica w Zbytkowie. Powstaje w ramach czynu społecznego. Koszty rzędu 30 mln zł pokrywa się z fun-

CIĄG DALSZY NA STR. 3



CIESZYŃSKA OŚWIATA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

swiaty i wychowania, 2 LO, 3 ZSZ, 7 SP, 5 przedszkoli, 3 internaty, 1 dom dziecka i 1 studium nauczycielskie, pracujące w Cieszynie, Istebnej, Chelmku, Zawoi, Bielesku-Białej i w Kalwarii Zebrzydowskiej. Oceniano wszystkie składniki działalności placówek, od realizacji statutowej, czyli dydaktyczno-wychowawczej, począwszy, a na gospodarowaniu bazą i polityce kadrowej skończywszy. Najwyższą przeciętną notę uzyskała realizacja zadań dydaktyczno-wychowawczych — 3,38, niższe oceny otrzymały: udział środowiska w procesie wychowawczym — 3,31, podejmowanie i wywiązywanie się z zadań opiekuńczych — 3,30, organizacja i planowanie — 3,27, stopień zaspokojenia potrzeb kadrowych — 3,20, stan i utrzymanie bazy — 3,16 oraz nauczyciele melodycy — 3,13. Jak poinformował p. dr H. Snieżek, w przyjętej przez zespół konwencji ocena powyżej 4,0 pkt. oznacza stan bardzo dobry, a sklasyfikowana nią działalność zasługuje na upowszechnienie w całym kraju. Natomiast oceny powyżej 3,31 pkt. uznano za wyróżniające, w granicach 3,23–3,30 — za zadowalające, 3,0–3,24 — przeciętne, a 2,76–2,99 — za zagrożone.

Spośród kontrolowanych placówek do grupy wyróżniających się weszło 8, w tym na 1 miejscu cieszyński Państwowy Dom Dziecka, mierowany przez Józefa Pagię — 3,68 pkt., na 2 miejscu uplasowało się przysanatoryjne LO w Istebnej — 3,66, na 3 — SP nr 3 w Cieszynie, a na 7 i 8 — inspektoraty Oiw w Cieszynie i Istebnej (po 3,52 pkt.). W grupie 5 zadowolających jednostek znalazło się Przedszkole nr 12 w Cieszynie, a wśród 11 przeciętnych sklasyfikowano: Internat ZSZ CZS w Cieszynie, SP nr 1 i SP nr 2 w Istebnej oraz Przedszkole w Jaworzynie. Do grupy zagrożonych zaliczono 4 placówki, w tym ani jednej z Cieszyńskiego.

W zestawieniu ocen uzyskanych przez 6 kontrolowanych terenowych jednostek administracji oświatowej Cieszyn zajął 1 miejsce z wynikiem 3,45 pkt., a Istebna 4 z rezultatem 3,16. Na wynik ten złożyło się kontrola obydwu WOIw, SP nr 3 i Przedszkola nr 12 w Cieszynie oraz istebniańskiego SP nr 1, jej punktu filialnego Wilcze, SP nr 2 oraz Przedszkola w Istebnej-Jaworzynie. Z analizy oceny działalności poszczególnych grup jednostek oświatowych wy-

nika, że najlepiej pracują szkoły ponadpodstawowe, które uzyskały 3,37 pkt. W dalszej kolejności uplasowały się: administracja oświatowo-wychowawcza — 3,32, opieka całkowita — 3,22, szkoły podstawowe — 3,20 i przedszkola — 3,17.

Płk dr Henryk Snieżek nie ukrywał zadowolenia ze stanu bielskiej oświaty. „Cały nasz zespół — powiedział — jest do dziś pod wrażeniem lekcji wychowania fizycznego, prowadzonej w mistrzowski sposób przez naucz. Jadwigę Ocetkiewicz w SP nr 3 w Cieszynie. Wykorzystywała ona wszystkie dostępne elementy muzyki do ćwiczeń, potrafiła zaangażować całą grupę uczniów”. H. Snieżek wysoko ocenił również Józefa Pagię z Państwowego Domu Dziecka, za wzorową organizację pracy wychowawczej. Joachim Kulaż — inspektor WOIw w Cieszynie za uzyskane wyniki, i podobnie Zygmunt Kulawo — dyrektor szkoły przy Sanatorium w Istebnej. W sumie wyróżnionych zostało 9 pracowników z całego województwa.

W podsumowaniu wyników kurator J. Bączek wskazał na trudności lokalne bielskiej oświaty oraz istniejące nierówności pomiędzy poszczególnymi regionami województwa, których nie udało się jeszcze w pełni zniwelować. Podkreślił, że wiele placówek nie ma podpisanych umów patronackich z zakładami pracy, co również niekorzystnie określa ich działalność. Jeśli się zważy, że do takich placówek należy 155 przedszkoli i 148 szkół podstawowych, to łatwiej będzie zrozumieć skalę problemu. Kurator negatywnie ocenił także funkcjonowanie rad pedagogicznych oraz nadzór dyrektorski w wielu placówkach. „Szereg jednostek mogłoby sprawnie funkcjonować, gdyby odpowiedni za ich stan pracownicy lepiej wywiązywali się ze swych obowiązków. Dowodem tego jest fakt, że spośród wydanych przez inspekcję 258 załączników, do uh. wtorku zdążyło zrealizować już 200. Okazuje się, że potrafimy działać, jeśli zachodzi tego konieczność” — zakończył swój wywód J. Bączek. W uzupelnieniu dodał, że 10 osób spośród kadry kierowniczej otrzymało kary porządkowe.

Na zakończenie narady wojewoda dr J. Walach zapowiedział do zgromadzonych nauczycieli o spożytkowanie wyników kontroli w dalszej codziennej pracy, zwłaszcza w spełnianiu funkcji opiekuńczych nad środowiskiem.

(kk)



Dobiega końca zbiór buraków postewnych. • Fot.: Paweł Czupryna.

PLONY ZNIKAJĄ Z PÓL

Sprzyjająca w październiku pogoda pozwoliła rolnikom na szybkie wykonanie większości jesienich prac polowych. Nie było problemów z wykopkami ziemniaków i siewami zbóż ozimych. Sprawnie przebiegł zbiór buraków i warzyw. Dobiega końca orki zimowe i nowożenie oraz wapnowanie gleby.

W gm. Zebrzydowie zebrano ziemniaki z 311 ha, uzyskując plony w granicach 220 q. Sprzątnięto buraki pastewne ze 106 ha, cukrowe z 1 ha i kukurydzę, na kiszonki, z 10 ha. Dobiega końca zbiór warzyw gruntowych z 87 ha. Z ogródków znikają ostatnie warzywa korzenne: seler i pietruszka. Orki siewne wykonano na 490 ha, a zimowe zrealizowano w 20 proc. Zbożami ozimymi, głównie pszenicą, obsiano blisko 500 ha. Rozprowadzo-

no wśród rolników 28 ton pszenicy, 1 t żyta i 800 kg jęczmienia. Na planowe oddanie przyjeżdżano 106 ton ziemniaków w tym 5 t wczesnych. Dotychczas rozprowadzono 80 t. Podobnie jak w innych gminach brakuje w Zebrzydowicach wapna i nawozów wielo- i składnikowych. Z zamówionych w III kw. 690 ton wapna otrzymano jedynie 400 t. Spływające dostawy na IV kw. są od razu odbierane przez rolników.

(cz)

OCZEKIWANE INWESTYCJE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

duszy pochodzących ze składek mieszkańców i od zakładów pracy. Część środków wpłynęła z Urzędu Wojewódzkiego oraz z UM i w Strumienu.

W czynie społecznym budowane są również 2 wodociągi: Pruchna — Nowe Chłupy i Pruchna — Kapania. Jednocześnie trwa budowa dwóch wodociągów przesyłowych: Pruchna — Drogomyśl i Drogomyśl — Zabłocie. Od momentu ich uruchomienia powinny skończyć się wszystkie kłopoty związane z rozprowadzaniem wody w gminie, co nastąpi prawdopodobnie w czerwcu 1987 r.

Na niektóre inwestycje przyjdzie jednaś poczekać kilka lat. Wśród nich najważniejszymi są: gazyfikacja i oczyszczalnia ścieków. Obecnie w całości zgasyfikowany jest tylko Drogomyśl, a częściowo Strumień. Pozostałe sołectwa są na etapie przygotowywania dokumentacji lub oczekiwania na zezwolenia rozpoczęcia budowy. Trudno dziś przewidzieć, kiedy gmina

upora się z tym problemem. Pracy jest sporo i prawdopodobnie w 1990 r. sprawa gazyfikacji będzie nadal otwarta.

Jeszcze dłużej potrwa budowa oczyszczalni, mimo iż sytuacja już dziś jest alarmująca. Oczyszczalnia znajduje się tylko w Strumienu, a w pozostałych sołectwach ścieki często spływają w pobliże ujęć wodnych.

Dużo wcześniej natomiast zakończy się rozbudowa szkół w Pruchnej (budowa sali gimnastycznej) i w Bąkowie. Na rozbudowę szkoły w Bąkowie przeznaczono nagrodę, jaką miasto i gmina Strumień otrzymały w 1985 r. za zajęcie I miejsca w wojewódzkim konkursie „Mistrz Gospodarności”.

Jeszcze w br. zostanie przygotowany teren pod budowę kotłowni centralnej i pod oczyszczalnię ścieków. Inwestycje te, wraz z rozbudową szkoły podstawowej o 12 oddziałów, rozbudową przedszkola, budową pawilonu handlowego i piekarni, realizowane będą dla osiedla „Centrum”, które ma być oddane do użytku za kilka lat. (mk)

NAGRODA NA DOM STRAŻAKA

W Góleszowie obradowała sesja Gminnej Rady Narodowej. Odznaczenia Zasłużony Pracownik Rolnictwa otrzymali: Olga Węglasz, Karol Górniak i Mieczysław Górewoda.

Radni przyjęli informację nt. przestrzegania prawa, porządku i dyscypliny na terenie gminy, którą przedstawił komendant Posterunku MO st. sierż. Józef Gil. Wysłuchano również informacji inspektora oświaty i wychowania UG Józefa Gawlińskiego dot. stanu oświaty, sportu i turystyki oraz zatwierdzono założenia planu społeczno-gospodarczego gminy na 1987 r.

GRN postanowiła uzyskać

w konkursie „Gmina Mistrz Gospodarności” nagrodę w wys. 1,5 mln zł przeznaczyć na budowę domu strażaka w Góleszowie.

Wybrano ławników do Sądu Rejonowego i do Sądu Pracy oraz członków Rej. Kolegium ds. Wykroczeń.

W trakcie sesji radni zgłosili kilka interpelacji. Dotyczyły one m.in. nie utworzenia przez GS terenów wokół sklepów w Kisielowie i w Puńcowie, konieczności właściwego oznakowania dróg na ważniejszych skrzyżowaniach oraz usuwania suchych drzew przy drogach. Radni uznali za konieczne zorganizowanie punktu skupu słuczeki szklanej. (ss)

SZANSA DLA BUDUJĄCYCH

Władze Brennej starają się przyjąć z pomocą chętnym do budowy domków jednorodzinnych. Jeszcze w br. rozpocznie się sprzedaż działek z Państw. Funduszu Ziemi w Leśnicy, a w przyszłym roku również w Górach Wielkich. Został opracowany szczegółowy plan budownictwa jednorodzinnego w Bukowcu, gdzie stanie ponad 70 domów. Tereny te będą wydzielone g. o. z. i wykupione.

Wszystkie tereny budownictwa skoncentrowano jedno-

rodzinne otrzymają podstawowe wyposażenie w instalacje, wodę, energię elektryczną i gaz.

Prowadzone będzie również budownictwo uspołecznione. W zblasku z remontem b. obiektu szklarni w Leśnicy powstana 3 mieszkania funkcyjne. Obecnie przygotowywana jest dokumentacja. W IV kwartale przyszłego roku rozpocznie się natomiast budowa 6-rodzinnego domu nauczycielskiego w Leśnicy. Prace będą prowadzone w czynnie społecznym. W tym samym mniej więcej czasie podejmie się budowę wiejskiego ośrodka zdrowia w Górach. Przewidywano tam 3 mieszkania dla pracowników służby zdrowia. (m)

NIE MA TEMATÓW TABU

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

programowym na potrzebę zwiększenia szeregów partyjnych, zwłaszcza o ludzi młodych. Powinno także wzrosnąć zaangażowanie członków PZPR w pracach społecznych a ożywieniu ulic działalność organizacji młodzieżowych. Dobrze przebiega współpraca z ZSL, spółdzielniami produkcyjnymi i administracją gminy.

— Wzajemne zaufanie i oddanie się służbie dla wsi i gminy — powiedział I sekretarz — legło m.in. u podstaw sukcesu, jakim było zdobycie przez Dębolicę tytułu wicemistrza gospodarności w kraju za rok 1985.

Gminna organizacja partyjna w Dębolicu, w której skład wchodzi 10 POP, należy do najmniejszych w województwie. W myśl statutu nie będzie ona posiadała Egzekutywy KG ani komisji kontrolno-rewizyjnej. O wszystkich jej żywotnych sprawach będzie decydował 15-osobowy Komitet Gminny oraz 3 komisje: organizacyjna, ideologiczna i rolno.

Kończąc swe wystąpienie, I sekretarz wyraził nadzieję, że stan ten nie potrwa długo.

W żywej i ciekawej dyskusji głos zabralo 9 mówców. W ich wystąpieniach przeważały sprawy gospodarcze, najbardziej interesujące mieszkańców gminy.

Naczelnik gminy Jan Górniak przedstawił zadania planu przyszłorocznego oraz do 1990 r. Prawie każde sołectwo wzbogaci się o nowe dobra. M.in. w Dębolicu zostanie ukończona budowa nowej szkoły podstawowej i ośrodka zdrowia, a prawie cała wieś otrzyma wodę. Szkoła Podstawowa w Simoradzu wzbogaci się o blok żywieniowy i zaplecze rekreacyjno-sportowe. W Iskrzyczynie stanie pawilon sportowy i obiekt dla potrzeb samorządu wraz ze sklepem i ośrodkiem Nowoczesna Gospodyni. Ogrodzona otrzyma oczyszczalnię ścieków i komplet urządzeń sportowych. Gmina i Kólkowice korzystać będą z gazu, a Łączka zafunduje

sobie dom wiejski. Ponad 30 różnych rodzajów dróg zostanie zmodernizowanych. Zadania te uda się zrealizować pod warunkiem, że tradycyjnie ofiarni mieszkańcy ponownie przyjdą z pomocą. Wartość czynów społecznych sięgnęła w ub. roku ponad 42 mln zł.

Jerzy Brodniewicz (POP przy RSP „Wyzwolenie” Simoradz) wskazał na lokalne ograniczenia, które nie pozwalają np. na sprowadzenie ziarna z sąsiednich województw lub na handel własnymi produktami w pobliskich miejscowościach.

Zofia Bychawska (POP przy RSP „Promień” w Ogródzonej) mówiła o pogarszającej się komunikacji autobusowej i braku od ponad roku lekarza stomatologa w Ogródzonej. Postulowała przedłużenie miejscowej linii komunikacyjnej z Cieszyńską do swojej wsi.

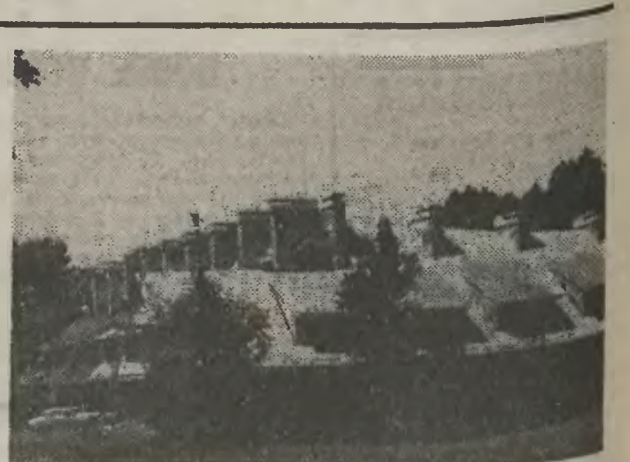
Oton Molin (POP Simoradz) wyraził ubolewanie rolników nad dysproporcjami cenowymi przy sprzedaży własnego i kupnie w Centrali Nasiennej ziarna siewnego. Słaby jest również kontakt placówek WOPR-u z poszczególnymi wsiami.

Uczestniczący w konferencji sekretarz KW PZPR Józef Mainorski wyraził uznanie dla nielicznej gminnej organizacji partyjnej. Członkowie PZPR należą do pewno do współtwórców

zdobyciego przez Dębolicę tytułu krajowego wicemistrza gospodarności. Sekretarz KW podkreślił potrzebę szukania i wylaniania ludzi zdolnych i odważnych.

Stwarzanie im odpowiednich do zainteresowań warunków rozwoju będzie na pewno w przyszłości procentowało. W partii nie ma problemów tabu. Trzeba otwarcie wyjść do społeczeństwa ze sprawami nawet niepopularnymi — powiedział na zakończenie J. Mainorski.

Delegaci wybrali 15-osobowy Komitet Gminny, który powierzył Marianowi Łanowskiemu funkcję I sekretarza. (cz)



Nowoczesna hala sportowa w Brennej. • Fot.: Stanisław Ceranowicz.

NOWOCZESNY OBIEKT

W 1983 r. działacze KS Beskid Brenna podjęli decyzję o budowie hali sportowej. Obecnie obiekt już stoi a wewnątrz trwają prace wykończeniowe. W hali o pow. 1.200 m kw., znajdzie się pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej, 2 boiska do piłki koszykowej i jedno do piłki siatkowej. Obiekt będzie też wyposażony w kompletne zaplecze techniczne (magazyny sprzętu sportowego, szatnie, siłownia, gabinet odnowy biologicznej, sauna), a widownia pomieści 600 osób. Na piętrze znajdzie się 30 pokoi hotelowych mogących pomieścić jednocześnie 80 sportowców. Pomyślano również o lokum dla Zarządu Beskidu krzyszającego dotychczas z gościnnosci miejscowego Domu Strażaka.

Inwestycja będzie kosztować blisko 400 mln zł. W czym udział prac społecznych wyniesie ok. 250 mln zł. Nowoczesna hala sportowa zostanie przekazana do użytku w połowie przyszłego roku. (kot)

„BESKIDY '86”

Członkowie ogniska TKKF „Turysta” i kółka ZSMP przy Zespole Szkół Zawodowych w Cieszyńsku wzięli udział w III ogólnopolskim rajdzie „Beskidy '86”. Drużynowo reprezent-

acja ZSZ zajęła 3 miejsce. Turniej piosenki wygrał Edward Zawadzki a Maciej Zawadzki był 4. Najlepszym ocenianiem wleżył o Beskidach wykonał się Sławomir Klepacz a w wieloboku sportowym Edward Zawadzki zaś Czesław Banol był 2. (cz)

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy złożyli nam wyrazy współczucia i pospieszyli z przyjacielską pomocą, za złożone wieniec i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Tadeusza TOMALI

wszystkim krewnym, przyjaciółom, kolegom, sąsiadom, Dyrekcji ZME „Cielma”, Radzie Pracowniczej, organizacjom społeczno-politycznym, orkiestrze, koleżankom i kolegom z WPHW oraz delegacjom innych instytucji i przedsiębiorstw

składa
ZONA z RODZINĄ.

Za szczere wyrazy współczucia, złożone wieniec i kwiaty, za wszelką pomoc i liczny udział w pogrzebie drogiego Męża, Ojca, Brata, Szwagra i Wujka

śp. Aleksandra ZABEK

serdeczne podziękowania krewnym, znajomym, pracownikom FSM — Zakład nr 5 w Skoczowie, pracownikom PSS w Skoczowie, delegacjom Zakładów Kuzniczych w Skoczowie, OC w Skoczowie, wychowawcy oraz uczniom SP w Pogórze, sąsiadom, kolegom i koleżankom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze do miejsca spoczynku

składa
ZONA z RODZINĄ.

Wyrazy serdecznej wdzięczności za pomoc okazaną w trudnych chwilach, za złożone wieniec i kwiaty oraz liczny udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Jana CUPEK

ks. Michałowskiemu, krewnym, kolegom, sąsiadom, działkowcom oraz delegacjom z zakładów pracy

składa
ZONA z CÓRKĄ.

KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA W PARTII USPRAWNIĆ ORGANIZACJĘ PRACY

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

sekreteż KW PZPR Franciszek Strzałka, poseł na Sejm PRL Bolesław Doktor i kierownik ROPP Tadeusz Kisiał.

Referat sprawozdawczy programowy przedstawił sekretarz KMG Zbigniew Kaliciński.

Podczas ożywionej dyskusji poruszono wiele istotnych spraw, z którymi na co dzień borykają się organizacje partyjne w mieście i przyległych sołectwach. Dominowały zagadnienia gospodarcze wynikające z drugiego etapu reformy gospodarczej. Trzeba generalnie poprawić organizację pracy i zarządzania w zakładach pracy — stwierdził delegaci. Z całą odpowiedzialnością przeprowadzona musi być atestacja stanowisk pracy, traktowana jako proces ciągły, uławniający rezerwy produkcyjne i nie w pełni wykorzystane możliwości tworzące i kwalifikacje inżynierów, techników, robotników. Na potrzeby edukacji ekonomicznej wśród robotników i kierowników zwrócił uwagę Mieczysław Suder.

Wiele mamy jeszcze do zrobienia — stwierdził Józef Groń. — Brakuje żłobków i przedszkoli. Fatalny jest stan dróg oraz chodników w mieście. Ostatnio wykonano nową nawierzchnię na drodze ze Skoczowa do Cieszyńska. Drogowcy spartolili robotę. Jezdnia jest śliska, wzrosła wypadkowość. Należy się przywrócić pracę PKS. Niektórzy kierowcy autobusów bimbała sobie z podróży. Nie rozumieliśmy, dlaczego w mieście. Np. podróży PKP od dawna ubiegają się o budowę rozkalni. Zgodę na poczekalnię nie ma, lecz w miejscu jej ewent. użytkowania powstał wawlniwy urytek kiosk warzywny. Wchodzi na to, iż interes jednostki znowu wziął górę nad interesem ogólnospołeczny.

Obecnie sytuacja mieszkaniowa w mieście jest nieją — powiedział Karol

Rusin. — Lecz niedługo stan ten ulegnie zmianie. Nie ma terenów pod przyszłe budownictwo spółdzielcze. Już teraz należy podjąć decyzję i przystąpić do zabierania terenów. Liczba osób oczekujących na własne „M” wzrasta. Jeżeli nie zapadną odpowiednie decyzje, czas oczekiwania na klucze w Skoczowie wydłuży się do 15, a nawet więcej lat.

Nadal popełniamy w partii za dużo błędów — stwierdziła Elżbieta Raszyk. — Toleruje się słabe POP. Z pobłażliwością patrzy się na niedyscyplinowanych członków, którzy nie tylko nie uczęszczają na zebrania, nie zabierają głosu w dyskusji, ale nawet nie opuszczają składki członkowskiej.

Brakuje zielonego światła dla rolnictwa — powiedział Karol Staniec. — Maszyni rolnicze są złej jakości, brakuje wapna, handlowcy, służba zdrowia i SKR lekceważą rolników. W Pierście brygada PKP rozbrajała most. W efekcie rolnicy nie mogą dojechać do pól.

Temat troski o wychowanie i rozwój młodego pokolenia oraz walki z postępującą patologią społeczną podjęli m. in.: Jan Lang, Henryk Mały, Piotr Sweboda i Franciszek Krasoń.

Pozdrowienia delegatom przekazali: prezes MGK ZSI, Bolesław Doktor i sekretarz MK SD Józef Kaszper. Na zakończenie zabral głos sekretarz KW PZPR Franciszek Strzałka.

Wybrano 35-osobowy KMG. I sekretarzem został ponownie Zbigniew Kaliciński. W skład Egzekutywy weszli: Wojciech Szott — sekretarz ds. organizacyjnych Elżbieta Raszyk — sekretarz ds. ideologicznych, Mieczysław Suder — sekretarz ds. ekonomicznych Jan Łuczak — sekretarz ds. rol-

nich oraz Stanisława Franek, Roman Bieniek, Alfred Brudny, Karol Brudny, Franciszek Krasoń, Jan Ko-

WALKA O AUTORYTET

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Utrwalanie Władzy Ludowej.

Referat sprawozdawczy programowy przedstawił sekretarz KM PZPR Bronisław Brandys. Stwierdził, iż podczas kampanii mówiono tak o osiągnięciach instancji, jak i o niedociągnięciach, a nawet porażkach. Zwrócił uwagę, że członkowie partii powinni dawać przykład w zakładzie pracy i w miejscu zamieszkania przede wszystkim czyniami. Wielu jest jeszcze takich członków PZPR, którzy zadowalają się li tylko ładnym słowem. Partia rozbudowuje swoje szeregi, nie zaniżając jakości podczas przyjęcia. Większość POP wzmocniła się, ale są i takie, które w ciągu ostatniej kadencji nie przyjęły ani jednego kandydata.

Sprawozdanie z działalności Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej przedstawił jej przewodniczący Stefan Baldys.

W dyskusji, która trwała kilka godzin, zabrano głos kilkunastu delegatów. Oświeckawse głosy.

Henryk NIEMCZYK: Pierwszoplanowym zadaniem w mieście jest rozwijanie budownictwa spółdzielczego i zakładowego. Aby je rozwijać, potrzebny jest materiał budowlany. KM podjęła uchwałę o przekazaniu Cegielni w Nierodzinu, która znajduje się obecnie w rękach RSP „Promień” w Ogródzkiej, dla SM „Zacisze”. Decyzję tę podziela władze administracyjne miasta. Niestety, inicjatywa nie może doczekać się realizacji, mimo iż cegła produkcyjna spółdzielców z Ogródzkiej jest już jakości.

Ryszard KOHUT: Miastu potrzebne jest pogotowie

nieczny. Jan Ryrych, Czesław Kotrys, Grzegorz Greń i Karol Rusin. Przewodniczącym Miejsko-Gminnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej wybrano Franciszka Krasonia.

Konferencja przyjęła program działania miejsko-gminnej organizacji partyjnej na następną, 5-letnią kadencję. (Kar)

czyli też: Tadeusz Kisiał, Rusz, Jan Kubiś, prezes MK ZSI i Michał Piłch — przewodn. MK SD. (Kar)

O WIĘKSZĄ DYSCIPLINĘ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

de wszystkim na tych palących problemach, które mają największe znaczenie dla ludzi pracy — stwierdził w referacie sprawozdawczy programowy sekretarz KM Tomasz Szewern. — Realizacja zadań, które przyniosą poprawę warunków życia wymaga społecznego zaangażowania, energii i konsekwencji. Niestety, pomimo wielu wysiłków nadal są jeszcze słabe niektóre podstawowe organizacje partyjne, także w dyscyplinie niektórych członków partii jest nie najlepiej.

Sekretarz T. Szewern stwierdził, iż w ostatniej kadencji znacznie poprawiła się praca Miejskiego Ośrodka Kultury, który stał się faktycznym koordynatorem i organizatorem działań kulturalnych w mieście. Negatywnie ocenił pracę Ośrodka Sportu i Rekreacji, który nie zabezpiecza interesów społecznych. Niewystarczająco są też świadczenia miejscowych domów wczasowych na rzecz środowiska, pogarsza się stan usług PKS i PKP oraz operatywność handlu.

Naczelnik Tadeusz Tomaszek powiedział, że po wielu latach ruszyło w mieście budownictwo mieszkaniowe. W br. oddano 17 mieszkań komunalnych, w 1987 r. SM „Zacisze” przekazało 2 bloki spółdzielcze, a rokrocznie oddaje się 30-40 domków jednorodzinnych. W Nowej Osadzie wyznaczono 60 działek budowlanych. Na ich wykupienie oraz uzbrojenie terenu przeznaczono 300 mln zł. Sa natomiast zaległości w remontach starej substancji mieszkaniowej.

Dobre przebiega gazyfikacja miasta. Jest zwołanie na ogrzewanie gazem powstających bloków „Zacisza”. Urząd posiada też wstępna zgoda na ogrzewanie gazem dalszych 21 obiektów użyteczności publicznej w mieście. I etap tego przedsięwzięcia zakończy się w 1990 r.

Nieznacznie zmieniła się baza handlowa. Przekazano tylko sklep nabiałowy OSM. Poprawy należy się spodziewać w przyszłym roku. Po-

wierzchnia bazy handlowej w centrum zwiększy się o 2 tys. m kw. Nowe sklepy powstają w Kopydnie i w Nowej Osadzie. Brak natomiast lokali na rozwój usług.

Wiesław Węglarz mówił o roli praktykanta w zakładzie pracy. Większość kierowników nie dba o właściwą adaptację młodego pracownika. Należy też ukrócić praktykę przechwytywania absolwentów państwowych szkół przez sektor prywatny, który młodym ludziom oferuje duże większe stawki płacowe niż kluczowe zakłady.

Józef Probiś wypowiedział wiele krytycznych słów pod adresem cieszyńskiego PKS-u. Kierownictwo przedsiębiorstwa przy okazji podwyżki cen przeprowadziło weryfikację miesięcznych biletów autobusowych. Odebrano je wielu dzieciom dojeżdżającym do wiańskich szkół. Zlikwidowano też kursy dowozące w wolne soboty i niedziele pracowników do domów wczasowych. Takie decyzje są nie do przyjęcia.

Jan Krop stwierdził, iż Muzeum Beskidzkie nie otrzymuje środków na zakup eksponatów etnograficznych. Efekt jest taki, że najwzrostowsze eksponaty dzieł sztuki kultury wędrują do innych regionów kraju. Wnioskował, aby na ten cel przeznaczyć część środków z Miejskiego Funduszu Rozwoju Kultury. Były też czas na wyznaczenie miejsca, w którym można by eksponować dokumenty historii wiańskiego ruchu socjalistycznego.

W czasie dyskusji głos zabrali także: Henryk Kalus, Jan Szware, Miroslaw Orawiec, Włodzimierz Gólkowski, Jan Mackiewicz, Jerzy Cieślak i Antoni Kobielusz.

I sekretarzem KM został ponownie Tomasz Szewern. W skład Egzekutywy weszli: Krzysztof Cieślak, Włodzimierz Gólkowski, Witold Szoda — sekretarze oraz Karol Brańka, Roman Gediga, Jan Nogowczyk, Mieczysław Orawiec i Elżbieta Szela. Przewodniczącym Miejskiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej wybrano Jana Nogowczyka. (kol)

Po dokonaniu włamania do domu letniskowego przy ul. Wypoczynkowej w Wiśle, które miało miejsce w dniu 28 kwietnia 1983 r., milicja była już niemal pewna, że jego sprawcami byli Piotr K. i Andrzej K. Przeszukanie mieszkania Piotra, w którym znaleziono część zabawianych przedmiotów, w pełni wczesniejse podejrzenia potwierdziło. Milicja wzięła w obroty żonę Piotra, Wiesławę. Przyznała, że ma poszukiwany za dokonane wcześniej przestępstwa, przebywał od czasu do czasu w domu. Podzieliła się również przypuszczeniem, że może utrzymywać kontakty z kelnierką imieniem Anna z kawiarni „Femina” oraz z Andrzejem K.

Przesłuchana bez zwłoki kelnierka opowiedziała m.in., że w r. 1982 dość często bywała w „Femini” na dyskotekach z Piotrem, Wiesławą i Andrzejem. Rachunki bułi zawsze Andrzej. Spędzony w kawiarni wieczór kosztował go średnio 2-3 tys. zł, tylko raz zapłacił ok. 6 tys.

Milicja ucapita także Andrzeja K. W dniu 3 maja 1983 r. przesłuchiwał go chor. Ryszard L. z Komendy Wojewódzkiej MO w Bielsku-Białej. Naciskał na zatrzymanie go, by przynosił się do dokonanych wspólnie z Piotrem K. kilkunastu włamań w Wiśle.

Andrzej stanowczo zaprzeczył. Obciążając go poszlaki starał się oddalić w taki oto sposób:

do wojska poznałem w klubie Piotra, który uprawiał bingi narkotyczne. Kiedy Piotr miał się żenić z Wiesłą, poprosił, żebym mu pożyzył stereo-foniczny gramofon ze wzmacniaczem, japoński, marki „Daniel” oraz kolumny głośnikowe. Nie odmówiłem. Miał mi ten sprzęt po tygodniu zwrócić, ale właśnie mnie wzięli do wojska, więc go zatrzymał.

Gdy już byłem w wiańskim WOP, widziałem list gończy, z którego dowiedziałem się, że Piotr jest poszukiwany w związku z dokonanymi włamaniami. Od rodziców dowiedziałem się, że sprzedał sprzęt, który mu wypożyczyłem.

Po powrocie do cywila chciałem ten sprzęt odzyskać, ale nigdy nie mogłem Piotra zastać. Upominałem się więc o zwrot poprzez jego żonę, Wiesławę. Gdy byłem w ich domu za trzecim razem, na przełomie listopada i grudnia 1982 r., żona Piotra wskazała na pakunek, który leżał na korytarzu. „Nie wiem, co tam jest — powiedział — ale maś mówił, że to dla ciebie”. Pakcia była owinięta w szary pakowy papier, przewiązana sznurkiem. Otworzyłem ją dopiero w domu i stwierdziłem, że zawiera narzutę ze skórzanych ścieńce o wymiarach 1,5x1,5 metra. Leżała u mnie z miesiąc, aż przyjechał znajomy z Katowic, Donat G. Sprzedałem mu ją za 7 tys. zł.

W ostatnią sobotę, 30 kwietnia, — kontynuował

zoznania Andrzej K. — znów poszedłem do domu Piotra. Chciałem odkupić od Wiesławy kilka butelek wina, bo paliliśmy ognisko nad potokiem w Nowej Osadzie, a coś to za ognisko z suchym pysem. Poszedłem z Marysią (imię zmienione — A.K.), która mieszka niedaleko, ale została przy drodze. Zapukałem. Tym razem otworzył mi drzwi Piotr. Powiedział mi, że najwyższy czas.

WIAŃSKI ONDRASZEK (2)

ZEZNANIA WSPÓLNIKA

ANDRZEJ KLAPSA

aby się ze mną rozliczył. Dał mi węgierskie wino i powiedział, bym przyszedł następnego dnia rano. Ze zastanę na schodach torbę, którą mam sobie zabrać.

Spędziłem tę noc u Marysi. Rano poszedłem do domu Andrzeja. Drzwi były otwarte, a na schodach stała torba. Zabrałem ją i pojechałem do domu w Czarnem autobusem. W torbie, którą otworłem dopiero w swoim pokoju, były dwie butelki węgierskiego wina, 6 tyżeczek z białego metalu, dwie trochę większe tyżeczki, używane buty, biały ręcznik, biało-czerwona czapka turystyczna i inne drobiazgi. Powyższymi rzeczami, wsadziłem do torby trampki i koszulkę i pojechałem na mecz do Jonidla. Po meczu byłem w kawiarni w centrum, a noc spędziłem u znajomej dziewczyny, która mieszka na stacji.

Do domu pojechałem następnego dnia, 2 maja. Ok. godz. 11 przyjechali funkcjonariusze MO i zabrali moje go brata, B. Później wróci-

li. Przeszukali dom i zabrali przedmioty, które otrzymałem od Piotra.

Po zatrzymaniu ukrywałem wszystkie podane fakty — stwierdził na zakończenie przesłuchania. Andrzej K. — Mówiłem, że dostałem torbę od Wieski, nie nie powiedziałem o narzucie. Teraz zeznałem całą prawdę.

Była to zatem druga wersja zeznań. Ale bynajmniej

natowi G. z Katowic. W tydzień później zaniostem pieniądze Piotrowi, ale go nie zastałem w domu. Chyba w dwa dni później dałem Piotrowi 6 tys., a 1 tys. zł dał mi za pośrednictwo.

Kazał mi przyjść za tydzień i przygotować się do udziału we włamaniu. Powiedział, że jak się nie zgodzę, to się ze mną policy. Ze strachu przed spełnieniem tej gróźby poszedłem do niego. Udałmy się na osiedle przy ul. Łukowej. Moim zadaniem było tylko pilnowanie, czy ktoś nie nadchodzi. Piotr obrobił tego wieczoru trzy leżące w pobliżu budynki. W dwu pierwszych był krótko, trzeci zajął mu z godzinę, a może i więcej.

Po włamaniu dał mi do niesienia plecak i torbę, które były b. ciężkie. Sam też miał plecak i torbę, które zalałował na skradzionym w jednym z domów rower. Gdyśmy doszli do skrzyżowania dróg na Czarne i Małinkę, Piotrek zabrał cały towar. Kazał mi przyjść w umówione miejsce za dwa dni, gdy się ściemni. Spełniłem to zadanie. Piotrek już czekał. Przyszedł z torbą i kazał mi sprzedać jej zawartość. Wymienił, co tam jest i ile sobie za towar winuszuję. A więc za kryształową wazę 2 tys. zł, za 2 kryształowe wazoniki 4 tys. Była też kryształowa cukiernica i inne towary, ale nie potrafię ich już wymienić. Cukiernicę sprzedałem Donatowi G. z Katowic za 1,5 tys. Chciałem mu też opchnąć wazę, ale nie reflektował. Pozostałym towaru w wyznaczonym przez Piotra terminie nie zdołałem sprzedać. Za wazonik wyłożyłem 2 tys. ze swojej kieszeni; reszta rzeczy, w tym 2 małe kryształki i damskie buty mu zwróciłem.

Piotr K. zabrał z powro-

tem towar, wziął 3,5 tys. zł, po czym wręczył mi rogi, żebym je spróbował opchnąć. Ponieważ nabywcy nie było, trzymałem je u siebie w domu. Kiedyś zobaczył je u mnie wspomniany Donat G. i zabrał je do Katowic. Nieco później sprzedałem mu narzutę ze skórzanych latek. Dał mi za nią 7 tys., z czego 6 tys. wziął Piotr.

W kilka dni później chciał mi dać jeszcze do sprzedania magnetofon, ale go nie wzięłem. Odgrażał się, że mnie wyda milicji i będę siedział, mimo to jednak nie ustąpiłem. Zaczynał się sezon zimowy i nie miałem czasu. Nie widziałem się z Piotrem przez 3 miesiące. Dopiero w marcu, w ostatnich dniach mistrzostw Polski w skokach narciarskich spotkałem jego żonę, Wiesławę. Powiedziała mi, że Piotr chce się ze mną zobaczyć. Odwiedziłem go w domu. Dał mi do sprzedania różne wyroby ze srebra, mian, tytki, miniaturki do przypięcia i pierścione. Zabrałem srebra do domu i gdy przyjechał z Katowic Donat G., dałem mu te rzeczy. Powiedział, że weźmie je dla znajomych, ale do dziś nie dał mi za nie ani grosza.

Gdy skończył się sezon narciarski, Piotr naklonił mnie do udziału w kolejnym włamaniu. Spotkaliśmy się wieczorem w lesie za jezdnią. Poszliśmy w pobliże przystanku autobusowego Nowa Osada I. Po drodze nikogo nie spotkaliśmy. Ja pilnowałem, a Piotrek obrobił dwa budynki przy ul. Lasciastej. Z pierwszego wyniósł komplet pościeli, wina, i in. towar, który miał zalałowany w plecaku. Z drugiego wytaszczył dywan lub chodnik, na jakieś 2 metry

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

Naród chiński tak bardzo się różni od pozostałych, że nawet dla specjalistów sinologów ukształtowanie przez europejską cywilizację, pozostaje w znacznym stopniu niezrozumiałym. Paweł Stańko, który urodził się w Istebnej przed 50 laty, wychował w cieszyńskim klimacie, a zmienił w bytomsko-katowickim przedsiębiorstwie handlującym maszynami górniczymi, bynajmniej nie pretenduje do tytułu znawcy tajemnic chińskiego świata. Prawdę powiedziawszy, niewiele miałby z tej wiedzy korzyści. W ostatecznym rozrachunku, w handlu liczy się przecież matematyczna uroda towaru i cześć, a nie eleryczna wartość obyczajowości wytwórcy i nabywcy. P. Stańko orientuje się doskonale w walorach oferowanych klientom produktów. Dlatego trafił do Chin już w 1975 r., żeby po latach blokady, spowodowanej rewolucją kulturalną, spróbować ponownie udrożnić szlaki polsko-chińskiej wymiany handlowej. Zaczęło więcej niż skromnie, od dostaw pomp i pojedynczych urządzeń przerobowych. Ale nikt nie zamierzał rąk. Najważniejszą był bowiem fakt nawiązania kontaktu. I rzeczywiście, w 3 lata później, pobyt pionierskiej grupy POLMAG-u zakończył się zawarciem przez dalszą grupę negocjatorów wysokowartościowych kontraktów na dostawę kompleksowych górniczych urządzeń wydobywczych. Wtedy, oprócz wyrobów piotrowickiego FAMUR-u, tarnogórskiego FAZOS-u, rybnickiej RYFAMY wędrował nad Huang-ho również sprzęt z Cieszyńska: cała generacja „celmowskich” silników do przenośników zgrzebłowych i in. urządzeń dolowych oraz urządzenia sterujące i sygnalizacyjne węglowych kompleksów ścianowych rodem z „Elektrometalu”. „Celma” jest, jak wiadomo, krajowym monopolistą w produkcji silników elektrycznych o mocy od 20 do 160 kW, a „Elektrometal” jedynym producentem, bardzo ważnym z punktu widzenia funkcji, elementów agregatów dolowych.

W taki sposób POLMAG wszedł na chińską listę solidnych i atrakcyjnych, a więc liczących się kontrahentów.

— Podobno kontakty z Chinami stanowią zaledwie epizod w Pańskiej dalekowschodniej biografii zawodowej. Czy to prawda?

— Tak, na kontynent azjatycki wyjeżdżałem dosyć często. Oprócz Chin, byłem w Indiach, Pakistanie i w północnej, ludowej Korei.

— Wszędzie jako komiwojażer POLMAG-u?

— Wszędzie z ramienia POLMAG-u, ale nie zawsze w interesach wyłącznie tej firmy. Np. w Korei byłem

dwukrotnie, raz jako członek komisji rządowej ustalającej zakres współpracy w ramach przemysłu węglowego, a raz jako negocjator dostaw kompleksów ścianowych. Z kolei w Pakistanie podpisywałem końcowy protokół zdawczo-odbiorczy dotyczący dostaw... górskich kolejek linowych, a w Indiach badałem możliwości zakupu rozdzielni niskiego

prężne Biuro Sprzedaży Kompletnych Obiektów Górniczych, a ja zostałem naczelnikiem jego Wydziału Elektrycznego. Na tym stanowisku pracowałem 6 lat, patronując niejako dynamicznie rozwijającemu się eksportowi urządzeń górniczych do Jugosławii.

— A zatem wyjazdy do Azji były konsekwencją Pańskich sukcesów handlowych

skończyło. Pakistańczycy dysponowali bardzo ograniczonymi możliwościami płatniczymi, które ograniczyły dalszy eksport. Chociaż, słyszałem, że ostatnio znów się odezwali. Podobno są zainteresowani projektem modyfikacji eksploatacyjnych naszych kolejek.

Z Indiami właściwie nie utrzymujemy już dzisiaj kontaktu. Moja misja w 1973 r.

Z BESKIDÓW W ŚWIAT (2)

DALEKOWSCHODNIE PERTURBACJE

KAZIMIERZ KASZPER

napięcia do zbudowanej przez polski przemysł elektrowni „Nakpur”.

— Pogratulować kompetencji...

— Z wykształcenia jestem elektrykiem. W czasie studiów na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej odbywałem praktyki w cieszyńskiej Elektrowni i w ówczesnych Cieszyńskich Zakładach Wytwórczych Silników Elektrycznych, które przyjęły później nazwę ZEM „Celma”. Po ukończeniu w 1960 r. studiów otrzymałem propozycję podjęcia pracy w „Celmie”. Niestety, z powodu braku mieszkania musiałem odmówić. Zostałem na Śląsku. W hucie „Kosciuszko” pracowałem przez trzy lata w swoim zawodzie, a w 1963 roku przeszedłem na stanowisko inspektora technicznego w Zjednoczeniu Przemysłu Maszyn Górniczych z siedzibą w Bytomiu. Od 1964 r. Zjednoczenie zaczęło się zajmować eksportem. W latach 1965—66 przeniosło się do Katowic, przyjęło nazwę POLMAG, wydzieliło w swojej strukturze organizacyjnej o-

dniesionych w pierw na gruncie europejskim?

— Można to tak nazwać, chociaż na Dalekim Wschodzie nie udało nam się doprowadzić do tak wszechstronnej i efektywnej wymiany handlowej jak np. w Jugosławii czy w NRD. Spośród krajów azjatyckich najbardziej chłonny i otwarty dla nas pozostał rynek chiński.

— Pakistan, Indie, Korea się nie liczą?

— Ich oferty były ciekawe pod względem technicznym. Np. ogromna gratka stanowiła dla naszych techników budowa kolejek linowych do transportu drewna w wysokich górach Hindukuszu w Pakistanie. Zanotowaliśmy tam bardzo ciekawe osiągnięcia techniczne. Ale z kupieckiego punktu widzenia, nie były to żadne wielkie transfery. Owszem, dostarczaliśmy im kilka kolejek, przez całe lata zaopatrywaliśmy je w części zamienne i na tym się w zasadzie

zakończyła się pomyślnie. Konkretnie szło o to, że warszawski „Elektrim” zbudował im elektrownię „Nakpur”, ale obawiał się zainstalować w wilgotnym tropiku krajowej produkcji rozdzielni. Na mnie padł obowiązek zorientowania się na miejscu, w Indiach, w możliwościach albo zdobycia kooperanta z naszymi dostawami, albo zakupu odpowiednich wyrobów, albo reeksportu takich z krajów trzecich. Niestety, różnice w normach, przepisach a nawet w dymensjach były tak wielkie, że sprawa kooperacji upadła i w efekcie dokonaliśmy korzystnego technicznie i finansowo zakupu rozdzielni we Włoszech.

Natomiast POLMAG przyczynił się zdecydowanie do automatyzacji i mechanizacji korańskiego górnictwa, dostarczając mu kompleksów ścianowych. Nie udało nam się natomiast doprowadzić do podpisania umowy na budowę kompletnej kopalni. Miała ona powstać w bardzo trudnych warunkach geologicznych, niedaleko od wybrzeża Morza Chińskiego, gdzie notowano przecieki słonej wody, szczególnie szkodliwe dla urządzeń. Polska strona była skłonna podjąć się tej budowy w naszej szkole inżynierskiej. Pertrakcje prowadziła specjalna komisja rządowa. Z przykrością trzeba stwierdzić, że sprawa upadła ze względów płatnościowych. Korańczycy spędzili się mianowicie, że otrzymają kopalnię na kredyt, a nas nie było stać na finansowanie przez kilka lat tak wielkiego przedsięwzięcia inwestycyjnego. Mimo to wysłaliśmy im naprzeciw, żądając w zamian dostaw towarów, głównie rud metali kolorowych i bawelny. Żądania te nie zostały zaakceptowane. Rzekomo sprawa ta ma wkrótce ponownie trafić na nasze biurka...



/ Fot.: Kozimierz Kaszper

KULTURALNE WOJEWÓDZTWO

„Nie ukrywam, że Urząd Wojewódzki bardzo interesował się wynikami kompleksowej kontroli w zakresie kultury — mówił w ub. wtorek wicewojewoda dr Jan Walach podczas spotkania podsumowującego działalność zespołu ds. kultury i sztuki Głównej Inspekcji Terenowej URM w województwie bielskim. — Dzięki kulturze i poprzez nią dokonuje się bowiem integracja zróżnicowanych pod wieloma względami regionów naszego województwa, wzrasta samoświadomość społeczeństwa, a także wydajność pracy w zakładach”.

Wyniki kontroli potwierdziły wysokie miejsce kultury w polityce społecznej województwa. Zespół kontrolny pod przewodnictwem płk. dr. Henryka Śnieżka wyzławił bielskiej kulturze notę 3,31 pkt. Tym samym województwo, zajęło 6 miejsce wśród 26 dotychczas skontrolowanych.

Oceniano 29 jednostek. Na 11 miejscu uplasował się Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej — 3,69 pkt., 111 — Miejska Biblioteka Publiczna, V — Inspektorat ds. planowania społeczno-gospodarczego i kultury w Istebnej, VI — Wydział Oświaty, Wychowania, Kultury, Sztuki i Turystyki w Cieszyńsku, XI — kino „Piaś” Cieszyń, XIX Oddział „Ruchu” Cieszyń, a na XXII Punkt Filialny Gm. Bibl. Publ. w Jaworzynie.

Najwyższą notę w województwie otrzymała kina — 3,54, za nimi kolejno zostały sklasyfikowane: domy i ośrodki kultury, wydziały kultury, biblioteki i kluby kultury. Daleko od pozostałych składników działalności odbiegła realizacja zadań statutowych — 3,51, która wyprzedziła troskę o utrzymanie i modernizację bazy, kwalifikacje osobiste i zawodowe pracowników, wypełnianie funkcji kontrolnych i nadzoru, oraz organizację i planowanie działalności.

Uczestniczący w spotkaniu w DK Włokniarzy w Bielsku-Białej dyrektor Departamentu Kontroli URM Władysław Kierubiński wysoko ocenił wojewódzkich działaczy kultury, a zwłaszcza ich umiejętność nawiązywania do bogatych tradycji kulturalnych regionu. Osobno wyróżnił m.in. naczelnika gminy Istebna inż. Stanisława Probusza oraz dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej, mgr. Alinę Szele. (kk)

UCZYĆ I LECZYĆ

Mineło 128 lat od urodzin Franciszka Pastuchy a blisko 60 lat od jego śmierci. Jeszcze żyje jego uczniowie. Urodził się w Gornym Cierlicku, jako syn młynarza w dniu 4 października 1858 r. Miał być następcą ojca, jednak okazał się za słaby i wstąpił, by dźwigać ciężkie worki w młynie. Został więc uczniem Seminarium Nauczycielskiego w Krakowie i tam uzyskał w r. 1878 dyplom. Pierwszą posadę otrzymał w Brennej, gdzie pracował przez 17 lat. Później przeniósł się do Simoradza, gdzie uczył do zakończenia I wojny światowej.

F. Pastucha miał dwóch braci, z których jeden był nauczycielem w kopalni węgla w Karwinie a drugi profesorem w Wiedniu (zmarł będąc jeszcze młodym). Natomiast młyn odziedziczyła siostra. Jeszcze na posadzie w Brennej F. Pastucha ożenił się z Szwierkianką z Ustronia. Z małżeństwa tego urodził się syn Karol, który wyjechał do Ameryki Południowej. Po śmierci matki powrócił do Brennej by odebrać spadtek. W drodze powrotnej ojciec towarzyszył mu aż do Hamburga. Odtąd Karol nie dał już znaku życia.

Nauczyciel ożenił się o raz drugi. Druga żona pochodziła z Kaletów z Ropicy. Urodziło im się czterech synów: Adolf, Rudolf, Władysław i Gustaw. Ten ostatni liczył kilkanaście dni, kiedy zmarła jego matka. Z konieczności F. Pastucha ożenił się więc raz trzeci. Z tego małżeństwa urodziły się dwie córki, z których jedna

zmarła wczesnie, a druga ukończyła szkołę handlową w Cieszyńsku i w tym mieście mieszka. Ma 81 lat.

Oprócz pracy w szkole F. Pastucha zajmował się homopatią. Leczył z książek Kneip'a: „Moje leczenie wodą” i „Tak żyć należy”. Zawarte tam metody stosował także w szkole. Dbał o hartowanie uczniów. W klasie zawsze znajdowała się termometr, a w r. 1878 dyplom. Pierwszą posadę otrzymał w Brennej, gdzie pracował przez 17 lat. Później przeniósł się do Simoradza, gdzie uczył do zakończenia I wojny światowej.

Był polskim patriotą. Narodowo został uświadomiony w krakowskim seminarium. Swoje dzieci posyłał do polskiego gimnazjum w Cieszyńsku. Po I wojnie światowej przeszedł na emeryturę. Wyprószył się ze szkoły i wycofał w życie towarzyskie. Zmarł w Simoradzu. Zmarł 26 czerwca 1928 r. EMIL CZYZ

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

duży. Załadował go na rower składak, który też podwędził, a mnie dał do nieniesienia plecak. Poszliśmy na skróty do ul. Wyzwolenia. Piotr kazał mi pójść do domu i przyjść za dwa dni. Odwiedziłem go dopiero w tydzień później. Dał mi buty po nartach, amfore z jakiegoś złotego metalu, dwie drewniane szkatułki, suszarkę do włosów i jeszcze jakieś drobniaczki. Powiedział, że tego u siebie trzymać nie będzie.

Potem byłem jeszcze u Piotra, gdyśmy palili ognisko. Poszedłem do niego z Wandą. Dał mi wino. Następnego dnia wręczył mi jeszcze torbę z zawartością dwu win i wsuwanych butów. Zabrała je później milicja.

W dniu 4 maja 1983 r. w Komisariacie MO w Wiśle zgłosił się dobrowolnie Piotr K. Gdy zakomunikowano o tym Andrzejowi K., podrzymał ostatnie zeznanie przyznające się do współudziału w 5 włamaniach, ale podkreślił, że sam tylko pilnował i nawet nie wiedział, jak Piotr wchodził do budynków. Na pytanie, dlaczego wcześniej nie przyznał się do przestępstwa oświadczył, że przyczyną był strach przed

zemstą inicjatora i realizatora włamań, którym był Piotr K.

W przeciwieństwie do Andrzeja K. wiślański Ondraszek nie kręcił w czasie zeznań i opowiadał o włamaniach ze wszystkimi detalami. W tej sytuacji również Andrzej nie mógł udawać dalej Greka. „Przyznaję się w całości do przedstawionych mi zarzutów — powiedział podczas przesłuchania w dniu 23 maja 1983 r. — Poprzednio nie przyznawałem się, ponieważ obawiałem się bicia ze strony przesłuchującego. Nie przyznawałem się też dlatego, że nie był jeszcze zatrzymany K. i bałem się, że jak się przyznam, to mnie pobije”.

W odmienny sposób przedstawiał teraz motywy wejścia w konflikt z prawem. Powiedział mianowicie, że przed pierwszym włamaniem Piotr poprosił go tylko o pomoc w przeniesieniu towaru. „Nie wiedziałem początkowo, o co chodzi, i zgodziłem się — tłumaczył. — Nie chciałem też odmawiać Piotrowi jako koledze”. Rzekomo dopiero na miejscu przestępstwa dowiedział się, że chodzi o udział we włamaniu.

Inaczej niż przedtem wytłumaczył też powody, dla których urwały się jego kontakty z Piotrem na przelo-

mie 1982 i 1983 r. Nie stanowiło ich zaabsorbowanie działalnością sportową, ale klótnia z Piotrem o żonę. W końcu właśnie ona przyszła do niego, Andrzeja, i poprosiła o ponowny kontakt z jej mężem. Piotr zaproponował dalsze włamanie. „Odmówiłem — przekonywał w śledztwie Andrzej — lecz on mnie postrząsał już dokonanyimi włamaniami i powiedział, że jeśli odmówię, to on się ujawni i zgłosi o wszystkim w MO, bo jest poszukiwany. Nie miałem wyjścia i zgodziłem się”.

Ostatnią wersję złożył Andrzej podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym w Cieszyńsku. Opowiedział, że w czasie odbywania służby wojskowej w Wiśle miał możliwość stwierdzenia ile buduje się w mieście doskonale wyposażonych domów letniskowych, z rzadka tylko wykorzystywanych. „Rodziło to we mnie — zwierzył się — „poczucie krzywdy”, gdyż sam zdany byłem na własne siły, a jako sportowiec niewiele zarabiałem, gdyż nie

ZEZNANIA WSPÓLNIA

nalazłem (wtedy — przyp. A. K.) do kadry. Powodem był m.in. brak odpowiedniego sprzętu, którego klub nie mógł zapewnić. Nie mogłem liczyć na pomoc finansową rodziców, gdyż ojciec przebywał od 10 lat w szpitalu (...). W czerwcu 1982 r., będąc na przepustce, pojechałem do domu K. Wiedziałem, że się ukrywa, ale nie orientowałem się, z jakiego powodu. Połem byłem jeszcze u niego dwa, trzy razy. Zaczęłem mu opowiadać o tych luksusowych budynkach i tak jakoś waplnie zdecydowaliśmy się na dokonanie włamania.

Podczas pierwszych przesłuchań obciążał K. pomniejszając swój udział, gdyż w Komisariacie MO w Wiśle wmawiano mi, że K. był motorem wszystkiego. Gdy mówiłem co innego, bito mnie palcami. Nieraz wprowadzano mnie z celi, rozbierano do naga i bito. Również w Prokuraturze potwierdziłem poprzednie wyjaśnienia, gdyż obawiałem się, że w razie ich zmiany

będę bity. Dopiero po przebieżeniu mnie do Komendy Wojewódzkiej (MO — przyp. A. K.) zaczęło mnie traktować inaczej i wówczas wyjaśniłem prawdziwe okoliczności włamań”.

Na takie dictum odczytano Andrzejowi jego zeznania złożone właśnie funkcjonariuszom Komendy Wojewódzkiej MO, w których również obciążał przyjaciele. „Przesłuchujący mnie w Komendzie Wojewódzkiej funkcjonariusz — znalazł na porzekaniu wytłumaczenie. Andrzej zasugerował się wówczas treścią moich wcześniejszych wyjaśnień i trochę przeinaczył moje wypowiedzi. Spieszyło mu się i tych ostatnich protokołów nie czytałem”.

Sporo razy zeznawał Andrzej K. i za każdym razem inaczej. Można by powiedzieć, że to człowiek o wielu twarzach. Przed dokonaniem włamań cieszył się w Wiśle dobrą opinią. Nie zdawał się ze światkiem przestępczym, nie nadużywał alkoholu. Uchodził za spokojnego i bezkonfliktowego.

Polem było kilkanaście skoków, aresztowanie, przesłuchania. Chęć ratowania się za wszelką cenę. Przede wszystkim kosztem przyjaciela. Odsiadując już wyrok

uderzył w pokorę. W Zakładzie Karnym w Jastrzębiu otrzymał kilkanaście nagród, został grupowym. W 2 lata po aresztowaniu, zwracając się do Rady Państwa z prośbą o darowanie w drodze łaski reszty kary, pisał:

„Bardzo żałuję tego, co zrobiłem, po prostu wstydziłem się, że mogłem się tego dopuścić. Jestem jeszcze młodym człowiekiem. Przed aresztowaniem byłem czynnym zawodnikiem Klubu Sportowego „Start” w Wiśle startując jako skoczek narciarski. Pragnę nadmienić, że byłem również członkiem kadry narodowej. Reprezentowałem nasz kraj na zawodach na wielu skoczniach w Europie. (...) Niestety, do kariery sportowej, cały trud tychczasowy dorobek i trud poszedł na marne, ponieważ przeszedłem dwuletni okres wie treningowy żadnych poważniejszych wyników nie osiągnę. Zostałem niejakoko podwójnie ukarany”.

Wygląda na to, że Andrzej K. przemyslał rzeczywiście dotychczasowe życie i żałuje tych kilku miesięcy, które zaprowadziły go za kratki. Na kontynuowanie sportowej kariery szans raczej nie ma, ale ma szansę uczciwego życia. A to nie jest złym mianem. ANDRZEJ KLAPSI

PAMIĘCI K. HŁAWICZKI

Kilkanaście chorów z regionu cieszyńskiego odspiewało w kościele Jezusowym w Cieszynie pieśni religijne autorstwa Karola Hławiczki, którego zasługi dla polskiej kultury muzycznej przypomniał w słowie wiążącym mgr Tadeusz SIKORA.



W akademii muzycznej lokalnej wziął nadto udział kwartet Smyczkowy Rodziny Rakowskich oraz brat Karola Hławiczki, ks. Adam HŁAWICZKA, który wykonał na organach utwory własnej kompozycji na tle melodii, przejętych z bogatej spuścizny kompozytorskiej swego brata. (x)

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

W ogólnopolskim konkursie literackim „O złoty trzeci” III nagrodę w dziedzinie utworów prozatorskich otrzymał Piotr HORZYK z Cieszyńska, zaś w dziedzinie utworów poetyckich wyróżnienie przypadło Eugeniuszowi BOGDAN-SKIEMU z Cieszyńska. Specjalne wyróżnienia ufundowane dla Haliny KLIMSZY z Hawierzowa i Franciszka MENNERA z Trzycia. (m)

SEMINARIUM ŚLĄ

W Domu PZKO w Nawsiu na Zaoziu odbyło się w ubiegłą Wiosennę Seminarium Literackie zorganizowane przez Sekcję Literacko-Artystyczną przy ZG PZKO w C. Cieszyńskie. Prelekcje nt. twórczości J.B. Singera wygłosiła dr Aleksandra ZIOŁKOWSKA z Warszawy, a na temat rozwoju literatury zaozijskiej mówił Kazimierz KASZPER. Zorganizowano konkurs jednego wiersza. (o)

W nocy z 17 na 18 X Komenda Hufca Cieszyń zorganizowała 23. Harcerską Grę „Cicho-Ciemni”, w tym razem o zasięgu chorągwiowym. Na starcie w Ustroniu-Polanie stanęło 46 patroli z Hufców: Andrychów (3), Bielno-Biała (1), Rajcza (1), Miłkowice (1), Węgierska Górka (1), Cieszyń (38) i z Czechosłowacji.

Patrole przewiezione zostały samochodem ciężarowym w



CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

KAPELUSZNIICY I KOŻUSZNIICY

Godło ukazuje 3 filcowe kapelusze (damski i męski), rozpięty na drążku futrzany kołnierz z mufką oraz parę jednopalczastych rękawic.

Cech ten nie skupiał wielu osób. Kapelusznicy otrzymali swoje przepisy cechowe aż z Kromierzyża na Morawach. Zaopatrywali miejscowy rynek, lecz ich wpływy sięgały o wiele dalej. W XVII w. kapelusznik Zima wysyłał duże partie towarów na Słowację. Wyroby kożuszników również znajdowały odbiorców, tym bardziej, że futrem podbijano nie tylko okrycia wierzchnie, lecz nawet spodnie, spodnie

i ubiory noszone w domu. W 1804 r. w Cieszynie pracowało 14 kapeluszników i 8 kuśnierzy.

W XIX w. rozpowszechniło się watanowanie ubiorów, powstały pierwsze fabryki wyrobów filcowych i kapeluszy, np. J. Hueckla w Skoczowie. W efekcie w 1806 r. działało w mieście tylko 4 kuśnierzy, a rolę kapeluszników przejęło 8 modystek wykorzystujących filcowe prefabrykaty.

Tekst: MARIUSZ MAKOWSKI

Zdjęcie: DOMINIK DUBIEL

„CICHO-CIEMNI”

nieznany teren, skąd za pomocą specjalnych map z zaznaczonymi punktami kontrolnymi miały dotrzeć niepostrzeżenie na metę. Posiadali one także koperty alarmowe ułatwiające wykonanie zadania, ale ich otwarcie groziło dyskwalifikacją.

Patrole wykazały się doskonałą orientacją i wszystkie za-

meldowały się na mecie w Ustroniu-Lipowcu.

W kwalifikacji końcowej I miejsce w kat. dziewcząt zajął patrol 13 CDH „Zośka” (druż. Beata Hrynuk z ZS im. A. Osuchowskiego, II — 14 CDH „Wigry” (Beata Gawlas), W kat. męskiej: I — 11 CDH „Parasol” (ZS im. A. Osuchowskiego).

Komendantem gry był hm. Wacław Chmiel. (js)

PAMIĘĆ NADAL ŻYWA

GRAŻYNA GORCZYCA

Dnia 8 sierpnia minęła 96. rocznica urodzin Zofii Kossak. Do Górek Wielkich, gdzie spędziła większą część życia, przybywa w 1922 roku z Wołynia. W tym też roku debiutuje powieścią autobiograficzną „Pożoga”. Rok 1936 przynosi jej Złoty Wawrzyn przyznany przez Polską Akademię Literatury.

Podczas II wojny światowej działała w ruchu konspiracyjnym. Wydaje wraz z W. Hulewiczem pismo podziemne „Polska Żyje”, współredaguje miesięcznik „Prawda”. W sierpniu 1942 roku powstaje kierowana przez pisarkę Komisja Pomocy Żydowskiej dla Ludności Żydowskiej im. Konrada Żegoty. W latach 1943–44 zostaje uwięziona w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. W 1946 r. ukazują się wspomnienia obozowe „Z ocalałych”. Lata 1945–56 pisarka spędza w Wielkiej Brytanii. W 1956 roku ukazuje się I część „Dziadziostwa”, sagi rodzinnej obejmującej lata 1848–1861.

W rok później Z. Kossak wraca do kraju. W r. 1964 ukazuje się II część „Dziadziostwa”, obejmująca lata 1861 — 1862. III i ostatnia część sagi rodzinnej ukazuje się w 1967 r. Pisarka chciała wydać także część IV, która miała traktować o niej samej bo, jak dowcipnie stwierdziła, „kiedy będę mieć sklerozę, będę pisać o sobie”. Niestety pracy tej nie zdążyła ukończyć. Zmarła 9 kwietnia 1968 r. w Bielsku-Białej. Pochowano ją na cmentarzu w Górkach Wielkich.

Pozostawiła po sobie bogaty dorobek literacki. Oprócz wymienionego „Dziadziostwa” na uwagę zasługują „Krzyżowcy” — epicki cykl z dziejów wypraw krzyżowych, „Bez oręża”, „Troja północny”. Dzieciom poświęciła baśń „Kłopoty Kacperka, górckiego skrzata”.

Po śmierci Zofii Kossak jej drugi mąż, Zygmunt Szatkowski, przekazał cieszyńskiemu muzeum zbiory rodzinne. Stanowiły one podstawę do utworzenia w tzw. domku ogrodnika w Górkach Wielkich (dworek Szatkowskich został spalony przez Niemców w 1945 r.) Muzeum im. Zofii Kossak. Można je odwiedzać w poniedziałki i soboty od 9 do 13 i w niedziele w godz. od 9.30 do 13.30.

Po pisarce pozostało wiele cennych eksponatów, m.in. obrazy Juliusza i Wojciecha Kossaków, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, W. Stryjeńskiego i rosyjskiego malarza Strybińskiego. Obejrzeć można w muzeum także cenny księgozbiór: „Historia o krucjatach” z 1707, „Historie des Croisades” z 1841 r. i „Pomysły do dziejów piśmiennictwa krajowego” z 1848. Dużą wartość przedstawiają także rękopisy pisarki: „Unii Sibickiej”, „Beatum Scelus”, „Sukni Dejaniry”, „Wielkich i małych”, a także książki dedykowane Zofii Kossak przez takich autorów jak: Kazimierz Młakowicz, Jarosław Iwaszkiewicz, Wojciecha Żukrowskiego, Jana Dobraczyńskiego i Gustawa Mor-

cinka. Pozostały także po Zofii Kossak przedmioty osobiste: fotografie, dokumenty, listy, odznaczenia.

Aby zapewnić odpowiednie warunki przechowywania cennych eksponatów prowadzi się osuszanie ścian budynku metodą elektroosmozy. Planuje się także rekonstrukcję dworku. W tej sprawie odbyła się na przełomie stycznia i lutego 1983 r. narada koordynacyjna dotycząca zagospodarowania ruin dworku i parku Zofii Kossak.

Dotychczas wykonano już 3/4 ogrodzenia siatkowego, odgruzowano dworek, odkopano fundamenty i częściowo je obizolowano. Zostały także otworzone schody na wysokość piętra. Roboty renowacyjne wykonuje Zakład Remontowo-Budowlany przy Urzędzie Gminy w Brennej, podwykonawcą jest Józef Kisiala.

Pamięć o pisarce jest nadal żywa. Proponuje się zebranie plonu dotychczasowych Sesji Kossakowskich. Zamierza się także wydać książkę „Zasługi ludzi gminy Brennej”, w której — obok Zofii Kossak — znalazłyby się sylwetki takich postaci, jak: mjr Zygmunt Szatkowski oraz pisarz i gawędziarz Walenty Krzyszcz.

Dnia 1 września SP nr 10 w Legnicy zostało nadane imię Zofii Kossak. Z tej okazji muzeum w Górkach Wielkich przekazało szkole drzewo genealogiczne rodziny Kossaków. Informacji dotyczącej życia i twórczości Zofii Kossak udzielił kustosz muzeum w Górkach Wielkich dr Michał Heller.

PIĄTEK, 31 X.

Alfonsa, Augusta, Urbana, Saturnina
Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia UŚL, Cieszyń: wystawa malarstwa Alfreda Biedrawy. Czynna do 7 XI

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, Ustron: wystawa fotografii członków Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego pn. „Prezentacje '86”. Wystawiają: Piotr Borowicz, Janina Ciupke, Dominik Dubiel, Jacek Goralik, Ludwik Hulski, Erwin Karasik, Stanisław Machel, Tadeusz Maciejczek, Jerzy Pastelnik i Tadeusz Szafarczyk. Czynna do końca listopada, w środy, czwartki i piątki w godz. 10–13, w soboty i niedziele w godz. 10–16.

SOBOTA, 1 XI.

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
NIEDZIELA, 2 XI.
Bohdana, Bozidara
PONIEDZIAŁEK, 3 XI.
Sylvii Huberta, Marcina
WTÓREK, 4 XI.
Karola, Olgierda, Witalisa

INFORMATOR

Kościół Jezusowy, Cieszyń, godz. 17: Uroczysty recital organowy w 75. rocznicę urodzin Jana Sztywniaka i 85. rocznicę urodzin Jana Gawlasa.
Doc. Julian Gembalski z Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach wykoną: Jana Sztywniaka „Symfonie organowa” we własnej rekonstrukcji, J. S. Bacha „Fantazie G-dur”, B. Szabalskiego „Largo” z Sonaty organowej, Jana Gawlasa z Miniatury „Ryszarda Gabryśa” „Tema senza variazioni” i własne improwizacje.

Recital organizowany jest przez Cieszyńskie Centrum Kultury oraz Zakład Teorii Muzyki i Folklorystyki Muzycznej przy Uniwersytecie Śląskim.

DKF „Falk”, kino „Pias”, Cieszyń, godz. 15.15: „Dzień szalała” (fr.). Dla dorosłych. Polski Związek Niewidomych, ul. Srebrna 6, Cieszyń.

godz. 15: „Systemy oszczędzania” — spotkanie z przedkwestorem PKO.

DKF „Czaras”, aula akademicka Filii UŚL, Cieszyń, godz. 20: „Amadeusz” (USA).

ŚRODA, 5 XI.

Elżbiety, Sławomira
1931 — Zmarł w Cieszyń dr Jan Galicz — profesor gimnazjalny, działacz narodowy, historyk. Urodził się 28 I 1874 r. w Leskowie.
CZWARTEK, 6 XI.
Feliksa, Jacka, Leonarda
1796 — Zmarł Mikołaj Krebs — jezuita w Cieszyń, prefekt seminarium duchownego w Nowym Mieście, znakomity technik, rusznikarz i lekarz. Urodził się 4 XII 1798 r. w Cieszyń.

TEATR

4 XI o godz. 10 i 12 na deskach cieszyńskiego teatru wystąpił bielecki Teatr Popularny z bajką pt. „Ołowiany żołnierz”.
Natomiasz w dniach 5 i 6 XI o godz. 18 Opera Śląska z Bytomia zaprezentuje „Barona cygańskiego” J. Straussa.

TELEWIZJA

włowy TV NRD, 22.10 Czarnowice z Greenham Common (teatr).

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Telanek. 10.35 Tajemnice ludzkiego ciała. 11.25 Spotkanie z pisarzem. 11.45 Reportaż 12.05 W starym kinie. 13.50 7 Anten. 14.35 Kraj za miastem. 15.05 Szatańskie wdziewki z purpury (teatr). 16.00 Pleprz i wanilia. 16.45 Sonata Krutze-Rowska. 17.45 Film dokum. 18.30 Antena. 20.00 Trzy miny (film TP). 21.00 Pegaz. 21.50 Sportowa niedziela. 22.25 Kabaret Olgi Lipińskiej.

KATOWICE II: 10.30 Trzy miny. 14.30 Kwadrans z hej-nalem. 14.50 Wspomnienia o E. Stachurze. 15.00 Jutro poniedziałek. 15.30 Polonezy F. Chopina. 16.00 Robin Hood. 17.00 Wspomnienie o Mai Berzowskiej. 17.10 Zwierzęta w kamery. 17.40 Przeboje B. Kaczmarskiego. 18.30 Wspomnienia jednego pokolenia. 20.00 Studio sport. 21.00 Saga rodu Forsythów. 21.50 De profundis.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kółka. 10.40 Wszystkie chodzą do szkoły (6). 11.40 Radar. 12.10 Spotk. z przeszłością. 12.30 Koncert. 13.30 Zawody motocyklowe. 14.45 Wyścigi konne. 15.00 Auto-moto rewia. 16.45 Muzyka Lidusza (czes. film). 18.30 Pr. muz.-rozr. 19.10 Tydzień w kulturze. 20.10 Wyspa zaufania (2 — ser.). 21.35 Bramki, punkty, sekundy. 21.50 Z artystą J. Sukem. 22.10 Słowem i kamerą.

11.55 W elemu Rudzkiej. 12.20 Z potrzeby serca. 12.50 Bariery. 13.20 Powrót na Podhalę. 13.50 B. Górzyska gra Wieniawskiego. 14.30 Żołnierski testament. 15.05 Apollo z Bellac (teatr). 16.25 Reportaż. 17.05 Losowanie Dużego Łotka. 17.15 W starym kinie. 20.00 Cztery pory roku (film TP). 21.10 Czas. 21.40 Studio sport. 22.10 Poczet poetów polskich. 22.50 7 dni na świecie. 23.05 Wdowy (film ang.).

KATOWICE II: 16.00 Filmowe role W. Grynia. 16.30 Spektrum. 17.00 Kino-Oko. 18.30 Fr. publ. kult. 20.00 Wspomnienia o S. Grochowiaku. 20.50 Angelus W. Kilara. 21.20 Tydzień w polityce. 21.30 Klinika w Schwarzwaldzie. 22.15 Moje piosenki. 23.00 Wiersze miłosne.

OSTRAWA I: 8.30 Preludium (6 — pol. ser.). 9.00 Pionierska jaskółka. 10.00 Z malowanej rowy. 10.45 Azymut. 11.40 Orion. 12.15 Z gór, lasów i jak. 12.40 Pr. dok. 13.00 Zawody cyclocrossowe. 14.15 Bułg. film animowany. 15.05 Zarezerwowane dla seniorów. 15.45 Wielka sprawa małego detektywa i policyjnego psa Kikina (teatr dla dz.). 17.10 Dowieńniejszy wygrawa (pr. rozr.). 17.50 Moja ojczyzna (6 — austral. ser.). 18.40 Listopad w przyrodzie. 19.10 Wyd. międzynarod. 20.00 O pięknych nóżkach Anduli Blahovej (nowela). 21.00 Bramki, punkty, sekundy. 21.15 Procenty (RFN film krym.). 22.15 Kwartalnik muz. 23.25 Z archiwum filmowego.

OSTRAWA II: 10.00 Radz. f. dok. 10.35 Dla niesłyszących. 10.55 Ognisty most (2 — radz. ser.). 16.30 Z kamerą w podróży. 16.55 CSRS — ZSRR (Rek.). 20.00 Wielki Program Ho-

Teleexpress. 17.30 Gazeta rolnicza. 18.00 Informator wydawniczy. 18.20 Plusy i minusy. 19.10 Diagnosta. 20.00 Azjatycka podróż. 20.30 Imprezem. 22.35 J. angielski (5). 23.05 Wieczór z Pegazem.

KATOWICE II: 16.55 Pr. dnia. 17.30 Pół godziny dla rodziny. 18.00 Program lokalny. 18.30 Kres drogi (2). 19.20 Piosenkarz tygodnia. 20.05 Ambicja i aspiracja basen — reportaż. 20.35 Dni baletu radzieckiego. 21.10 W obronie własnej. 21.40 Wawoz zapomnianych bałki.

OSTRAWA I: 9.20 Zarezerwowane dla seniorów. 10.00 Wyspa nadziei (2). 11.30 Wolna trybuna. 16.15 Rewia sportowa. 16.45 Studio pomysłów. 17.30 Jubileusz Swazamu. 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy. 20.00 Wyspa nadziei (3 — ser.). 21.25 Jubileusz UNESCO. 22.05 Pr. muzyczny.

OSTRAWA II: 16.20 Rozdział historii. 17.20 Studio Kółka. 18.30 Pokolenie 2000 r. 20.00 TV Kl. Młodych. 22.10 Trafienie w serce (wł. film).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.20 Magazyn harcerzy. 16.50 Tik-tak. 17.15 Teleexpress. 17.30 Film dok. 18.25 Los. Express i Super Łotka. 18.30 Pr. lok. 22.35 Na krągach słowa. 23.00 J. rosyjski (5).

KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny. 18.00 Pr. lok. 18.30 Kosmiczny test — teleturniej. 19.00 Przeboje Dwójki. 20.05 Dookoła świata nad Bajkałem i nie tylko. 20.50 Dni baletu radzieckiego. 21.25 Dni baletu radzieckiego. 21.55 Osądźny spm.

OSTRAWA I: 9.30 Dla przed-

11.20 Perspektywy. 15.45 Dla niesłyszących. 16.30 Pokolenie 2000 r. 17.25 O nauce i technice. 17.50 Dzieci w Tajlandii (dok.). 18.30 Azymut. 20.00 Polakach kurzu (austral. film). 21.00 Zdażyć w ciągu minuty (telet.). 21.40 Stare, znane melodie (pr. muz.-rozr. NRD). 22.20 Alfa.

OSTRAWA II: 16.40 Rozum w garści (4). 17.10 Ka-sa-ta. 17.50 Odwieczny zew (11 — radz. ser.). 22.00 Koncert V. Neckarza. 22.10 Dama ma kłopoty (fr. kom.).

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.20 Pr. dnia. 16.25 Adres Polska — pr. dla młodych widzów. 16.50 Był sobie kosmos. 17.15 Teleexpress. 17.30 Człowiek dla człowieka. 17.40 Pr. publ. 10.05 Żołnierz. 18.30 Sonda. 19.10 Encyklopedia kultury polskiej. 20.15 Pospieszny nr 34. 21.40 Interstadio. 22.25 J. francuski (5).

KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny. 18.00 Pr. lok. 18.55 Moja piękna pętl. 19.15 Piosenkarz tygodnia. 20.05 Express reporterów. 20.20 Variete. 20.45 Dni baletu radzieckiego.

OSTRAWA I: 9.20 Jubileusz UNESCO. 10.00 Ostatni przystanek (teatr). 11.10 Znaki zapytania. 15.55 Manifestacja 4 października. 17.15 Złoty Wawrzyn. 17.35 Na aktualny kolekt. 17.55 Na aktualny temat. 20.00 Wypa nadziej (4). 21.20 Piosenki z ekranu. 22.20 Auto-moto rewia. 22.20 Spotk. z artystami radzieckimi.

OSTRAWA II: 10.50 Filmy i ciekawostki. 17.50 Trzydziest lat. 18.30 Piłkarskie duchy. 20.00 Piłkarskie duchy. 22.10 Podróż do Ahry (ghafsko-RFN film).

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

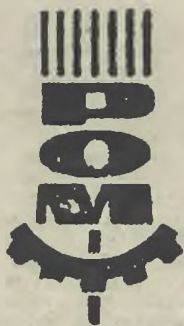


PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

SKOCZÓW, UL. SZKOLNA 3

zatrudni natychmiast:
CHAŁUPNIKÓW
(szycie rękawic roboczych)

471kr



PAŃSTWOWY
OŚRODEK
MASZYNOWY
W SKOCZOWIE
Z/S
W MIĘDZYŚWIECIU

PRZYJMIĘ DO PRACY

pracowników wykwalifikowanych lub do przyuczenia
w następujących zawodach:

- SPAWACZ
- TOKARZ
- FREZER
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- ELEKTROMONTER

w zakładzie: Dębowiec, Drogomyśl, Międzywiecie.
Zakład zapewnia korzystne warunki pracy i płacy.

480 kr

UWAGA! PRACA DLA KOBIET!

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA
OWOCOWO-WARZYWNEGO
W SKOCZOWIE, UL. WIŚLAŃSKA 26
TEL. 37-36

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- KOBIETY do pracy w produkcji przetworzonej na dwie zmiany. Zatrudnione pracownice zostaną przyuczone do wykonywanych czynności produkcyjnych.

Zakład nie reflektuje na osoby, które porzuciły pracę.

W sprawie zatrudnienia prosimy osobiście kontaktować się z sekcją d/s pracowniczych przetwórci.

477 kr

POŁUDNIOWE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO
„CHELMER”
ZAKŁAD GARBARSKI W SKOCZOWIE
UL. FABRYCZNA 10

zatrudni natychmiast
na korzystnych warunkach:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub średnim ekonomicznym, staż pracy minimum 10 lat, w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych w Dziale Księgowości.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu zgodnie z porozumieniem obowiązującym od 1.02.1985 r.

Bliższych informacji udziela Dział Kadr,
tel. 33-41 wewn. 84.

479kr

PRZEDSIĘBIORSTWO
HURTU SPOŻYWCZEGO
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI BIELSKO-BIAŁA
HURTOWNIA W CIESZYNIE
UL. KRASZEWSKIEGO 9

zatrudni natychmiast:

- MAGAZYNIERA
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- PAKOWACZY TOWARÓW SYPKICH

Uwaga! Hurtownia w dalszym ciągu
przyjmuje podania kandydatów
na stanowiska:

- KIEROWNIKA SKLEPU
- ZASTĘPCÓW KIEROWNIKA SKLEPU
- SPRZEDAWCÓW

w związku z uruchomieniem
w I kwartale 1987 r.
placówki detalicznej przy ul. Bielskiej
w Cieszynie.

Warunki pracy i płacy
do omówienia na miejscu.

Adres: Hurtownia w Cieszynie
ul. Kraszewskiego 9, tel. 244-11.

478kr

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
BRENNA

zatrudni natychmiast

SZEFA KUCHNI

do restauracji „BESKID” w Brennej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr
Gminnej Spółdzielni Brenna-Pinkas.

481kr

PRACA PLACÓWEK HANDLOWYCH W CIESZYNIE 1 I 2 LISTOPADA

DNIA 1 LISTOPADA 1986 R. CZYNNE BĘDĄ
NASTĘPUJĄCE PLACÓWKI:

- Sklep nr 11 PSS branży spożywczej — w godz. 9—16, przy ul. Stawowej
- Sklep nr 19 PSS branży spożywczej — w godz. 9—15, przy ul. Kolejowej
- Sklep nr 8 PSS branży spożywczej — w godz. 8—15, przy ul. Wyższa Brama
- Sklep nr 6 PSS branży cukierniczej — w godz. 9—16, przy ul. Przykopa
- Sklep nr 39 PSS branży cukierniczej — w godz. 9—13 „Czerwony Kapturek”, ul. A. Czerwonej
- Sklep nr 5 PHS branży spożywczej — w godz. 7—12, przy ul. A. Czerwonej

Sprzedaż zniczy prowadzona będzie przez PSS w sklepie nr 11 przy ul. Stawowej, w godz. 9—16 oraz przy Cmentarzu Komunalnym w godz. od 9 do zmroku.

Sprzedaż wieńców, bukietów i chryzantem przez osoby prywatne prowadzona będzie na Targowisku, na Rynku oraz przy Cmentarzu Komunalnym przez MPGKiM.

DNIA 2 LISTOPADA br. (niedziela) czynne będą sklepy:

- Sklep nr 74 — branży piek.-nabiałowej, przy ul. Bobreckiej, w godz. 7—9
- Sklep nr 10 — branży piek.-nabiałowej, przy ul. Zamkowej, w godz. 7—9
- Sklep nr 39 — branży cukierniczej przy ul. A. Czerwonej, w godz. 10—15.

Sprzedaż zniczy prowadzona będzie przez PSS w sklepie nr 11 przy ul. Stawowej oraz na Cmentarzu Komunalnym, w godz. 9—16.

484 kr

Uwaga!



Przedsiębiorstwo
Turystyczne
„CZANTORIA
W USTRONIU

poszukuje

POKOI
GOŚCINNYCH

na cele czasowe,
na terenie Ustronia.

Bliższych informacji udziela:
Przedsiębiorstwo Turystyczne „CZANTORIA” Ekspozytura nr 1, Rynek 1, 43-450 Ustron, telefon: 33-99, 34-23
w godzinach od 7 do 16 w dni robocze.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

476 kr

KLUB SPORTOWY „PIAST” W CIESZYNIE

zatrudni

do pracy na sztucznej lodowisku

osoby pełniące dyżur

w soboty i niedziele

podczas ślizgawki.

Warunki pracy i płacy do omówienia
codziennie w biurze sztucznego lodowiska.

482kr

KRAJOWA
PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ W CIESZYNIE, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 21

zatrudni

PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH

w okresie od 1.11.1986 r. do 31.03.1987 r.
do podgrzewania silników autobusowych
w miejscowościach: CIESZYN, SKOCZÓW, BRENNA,
LESNICA.

Pracownikom zapewnia się: bezpłatny bilet dowolnej
relacji, który otrzymuje także współmałżonek i uczące
się dzieci.

483kr

SPRZEDAM Lancię Beta 2000,
rocznik 1978, przebieg 64 tys.
km. Cieszyn, Popłotka 14/18.
046736

FIATA 125p, 1978 r., sprzedam
lub zamienię na „malucha”.
Cieszyn, Węglelna 1/16, 046732

SPRZEDAM Flata 126p, rok
prod. 1982, Cieszyn, tel. 237-24.
046742

SPRZEDAM Flata 126p, rocz-
nik 1979 oraz 126p, rocznik
1976. Bąków Rychuła 14. 046717

SPRZEDAM karoserię Flata
126p po wypadku, rok prod.
1982, Cieszyn, tel. 249-02. 046730

SPRZEDAM samochód osobo-
wy Fiat 127p na części, Szturc
Bogusław, Godziszów 118. 046712

SPRZEDAM Zastawę „750” w
dobrym stanie (silnik po re-
moncie). Cieszyn, ul. Kościusz-
ki 387. 046725

SPRZEDAM Syrenę „104”.
Hanslik Józef, Cieszyn, Chro-
brego 5/17. 046724

SPRZEDAM działki budowlane
w Kuczykach, Cieszyn, telefon
22-334 do 17.00, 291-79 po 19.00.
046718

ZAMIEŃIĘ mieszkanie kwate-
runkowe (pokój, kuchnia, ła-
zienka) na podobne w Skocz-
owie. Telefon: Skoczów 3408, od
18—20.00. 046728

TANIO sprzedam 1,75 ha zie-
mi w Cieszynie. Wiadomość:
Cieszyn, Waryńskiego 2/19.
046722

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAMIEŃIĘ M-4 komfortowe w
Piekarach Śląskich na podobne
w Cieszynie lub okolicy.
Hofmańska Małgorzata, Piekary
Śląskie 7, ul. Brzechwy
8/3/9. 046721

MALŻENSTWO nauczycielskie
poszukuje mieszkania lub sa-
modzielnego pokoju na 2 lata.
Cieszyn, tel. grzechnościowy
213-35. 046737

MALŻENSTWO poszukuje mie-
szkania w Cieszynie lub oko-
licy, może być w zamian za
opiekę lub pomoc. Oferta 176
Głos Ziemi Cieszyńskiej. 046738

SPRZEDAM mikrokumpeter
Spectrum + Cieszyn, tel. 216-22
po godz. 16.00. 046729

SPRZEDAM chłodziarkę do
mleka. Ustron-Lipowice, ul.
Górna 11. 046710

UWAGA NARCJARZEI

Montaż wiązań, klejenie nart (prasa, renowacja
ślizgów, ostrzenie krawędzi)

POLECA ZAKŁAD S-KI SERVIS

USTRON, A. BRODY 5 WILHELM BLAHUT

46714

KUPIĘ dom z możliwością za-
mieszkania z rodzicami, w
Cieszynie, Ustroniu, Skoczowie
lub Wiśle. Oferta 174 Głos Zie-
mi Cieszyńskiej. 046735

KUPIĘ foszty bukowe 60, 70,
80. Sprzedam krawędziaki 40x
40x1000, suche. Skoczów, tel.
27-19. 046734

SPRZEDAM większą ilość tar-
cecy bukowej sezonowanej o
średnicy 80 mm. Cieszyn, tel.
291-80 po godz. 13.00. 046711

TANIO sprzedam nutle wraz
z kłatkami. Cieszyn, tel. 206-13
po godz. 18.00. 046731

SPRZEDAM sześcenię obron-
ne po wspaniałych rodzicach.
Cieszyn, skr. pocztowa 156.
046740

SPRZEDAM kożuch damski o-
raz futro łapki karakulowe.
Ustron, tel. 36-40, po 16.00.
046727

SPRZEDAM skórki z nutril
(szafiry) wyprawione i uszla-
chetnione. Wiadomość: Cieszyn,
tel. 216-43 w godz. od 7.00 do
9.00 i od 19.00 do 21.00. 046726

SPRZEDAM plekarnię zmecha-
nizowaną w Bytomiu. By-
tom, tel. 81-71-86, ul. Pułaskie-
go 19. 046739

JACEK RIBRO zamieszkały
Cieszyn, Kraszewskiego 1/23 o-
głasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. A, B. 046733

CIESIAR Władysław zamiesz-
kały Golezów, ul. Żniwna 7
ogłasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. A. 046713

JAROSŁAW Gabzdyl zamiesz-
kały Kaczyce, ul. Jana Sobie-
skiego 20 ogłasza zagubienie
prawa jazdy kat. A, B. 046720

JANUSZ Mikuszewski zamiesz-
kały Cieszyn, Sikorskiego 5
ogłasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. A, B, T. 046715

SWORODA Kazimierz zamiesz-
kały Skoczów Górny Bór 17
ogłasza zagubienie prawa jaz-
dy kat. A, B. 046709

ZAKŁAD Murarski poleca u-
sługi ogólnobudowlane, re-
monty domów i inne. Andrzej
Łamacz, Wisła, ul. Wyzwolen-
ia 82. 046799

ZATRUDNIĘ na bardzo do-
brych warunkach posiadające-
go wysokie kwalifikacje me-
chanika samochodowego do
samochodów ciężarowych. U-
stron, tel. 26-75. 046722

EMERYT bez nałogów, dom,
poślubi starszą domatorkę. Li-
sty: Ustron, skrytka 20.
289/lok

NAJLEPSI WIELOBOIŚCI

Na stadionie cieszyńskiego „Piasta” odbyły się ostatnie mistrzostwa miasta w wieloboju sprawnościowym dziewcząt i chłopców (roczniki 1972-73).

W konkurencji dziewcząt zwyciężyły uczennice z SP-1 przed SP-5 i SP-2 a wśród chłopców kolejność była taka sama. Indywidualnie największą punktację zdobyli: Małgorzata Molenda (SP-1), Gabriela Trombiak (SP-5), Izabela Sekula (SP-6), Karolina Waszczyńska (SP-4), Piotr Czerniak (SP-5), Mirosław Gremlik (SP-1) i Ryszard Bagiński (SP-5).

Również na boisku „Piasta” odbyły się mistrzostwa szkół podstawowych Cieszyńska w wielobojach ukierunkowanych i sztafetach (roczniki 1972-73).

A oto wyniki:

DZIEWCZETA: wielobój szybkościowy — 1. Izabela Tymnisk (SP-5), 2. Sonia Plachetka (SP-6), 3. Małgorzata Wasilica (SP-1); wielobój wytrzymałościowy — 1. Dorota Kurkowska (SP-1), 2. Beata Kosła (SP-3), 3. Jolanta Jaworek (SP-3); wielobój skocznościowy (skok w dal) — 1. Grażyna Konec (SP-6), 2. Monika Matloch (SP-5), 3. Klaudia Lankowicz (SP-3); wielobój skocznościowy (skok wzwyż) — 1. Katarzyna Tolarz (SP-5), 2. Lucyna Czakan (SP-1); wielobój rzutowy (kula) — 1. Izabela Machala (SP-1), 2. Irena Michalek (SP-1), 3. Anna Pielgrzymek (SP-4); wielobój rzutowy (oszczep) — 1. Małgorzata Makos (SP-3), 2. Lucyna Gierczyńska (SP-5); sztafeta 4x100 m — 1. SP-5, 2. SP-2, 3. SP-1, 4. SP-1.

CHŁOPCY: w wielobojach szybkościowych — 1. Sebastian Akachy (SP-1), 2. Jacek Czyż (SP-5), 3. Krzysztof Plachetka (SP-3); w wielobojach wytrzymałościowych — 1. Piotr Molenda (SP-1), 2. Piotr Paiek (SP-6), 3. Marcin Szpiek (SP-6); w wielobojach skocznościowych (skok w dal) — 1. Tomasz Rutkowski (SP-2), 2. Marek Staszewski (SP-8), 3. Dariusz Moros (SP-1); w wielobojach skocznościowych (skok wzwyż) — 1. Grzegorz Głanowski (SP-6), w rzutach (kula) — 1. Leszek Praszyński (SP-1), 2. Jacek Moros (SP-1), 3. Wojciech Niedoba (SP-3); sztafeta 4x100 m — 1. SP-1, 2. SP-3, 3. SP-2, 4. sztafeta olimpijska — 1. SP-3, 2. SP-1, 3. SP-2, 4. SP-1.

SZACHOWA RYWALIZACJA

Miedzyzakładowy turniej szachowy w Cieszyńsku odbył się 16 września w Cieszyńskim Powiatowym Centrum Kultury. Wzięło w nim udział 16 drużyn, w tym 4 debiutujące: KWK Kaczyce, PKP Zembrzydowice, PTHW Cieszyńska i Kuźnia FSM Skoczów.

W gr. A uzyskano następujące wyniki: „Zampol” — ZNP 5:1, „Fach” — „Kartón” 10:0, „Cielma” — „PKS” 12:4, „Meprozet” — „Admistracja” 5:1, „Zampol” — „Fach” 6:0, ZNP — „Adm.” 6:5,7,5, „PKS” — „Meprozet” 7:3,8,5, „Kartón” — „Cielma” 7:3,8,5.

Indywidualnie prowadzą w tej grupie: Karol Wojnar („Fach”) i Andrzej Laskowski (ZNP) — obaj po 8 pkt. Oto wyniki w gr. B: „Pledan” — Kuźnia 8:8, KWK — RSP Zamarski 8:8, PTHW — CDW 1:15, „Termika” — PKP 7:5,7,5, PKP — Kuźnia 9:7, „Pledan” — KWK 6:7, CDW — „Termika” 9:7, RSP Zamarski — PTHW 16:0.

Indywidualnie prowadzi w tej grupie: Karol Wojnar („Fach”) i Andrzej Laskowski (ZNP) — obaj po 8 pkt. Oto wyniki w gr. B: „Pledan” — Kuźnia 8:8, KWK — RSP Zamarski 8:8, PTHW — CDW 1:15, „Termika” — PKP 7:5,7,5, PKP — Kuźnia 9:7, „Pledan” — KWK 6:7, CDW — „Termika” 9:7, RSP Zamarski — PTHW 16:0.

Agonia „Piasta” trwa — pisał w felietonie „Co grane?” (nr 38) Henryk Bogucki. To rzeczywiście agonia, przynajmniej przez KS „Piast”. Władysław Zotyka, Nie tyle jednak naszego klubu, ile określonego modelu sportu, w którym jesteśmy zdrowi, z którym jesteśmy zżyli i który uważamy za moralnie zdrowy. Roznychy się lokalam model inny, całkowicie skomercjalizowany, w którym liczą się pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze.

Jest to specyfika polskiego sportu. Niestety, tuż za granicą Olza zawodnicy otrzymują tylko diety, nie więcej. Gdy przyjeżdżają do nas na mecze towarzyskie, sami ponoszą koszty. W NRD może liczyć na pieniądze tylko ścis-

bił, byłby wyłącznie naszą tajemnicą. Nawet gdyby ktoś sypnął, prokurator miałby ciężki orzech do zgryzienia, bo nie przyzna się przecież ani ten, kto daje, ani ten, kto bierze. To tak jak z fałszywymi — wszyscy wiedzą, że kwintnie, tylko udowodnić niezwykle trudno.

Kierownictwo „Piasta” nie aprobuje skomercjalizowanego modelu sportu, ale musi się dostosować do obowiązujących reguł. Ponieważ LZS-y i IZS-y więcej, odpływowi zawodników do niższych pawet klas zapobiec się nie da. Gdyby nie udzielił im zgody na zmianę klubu, spauzują przez rok, a w końcu i tak pójdą, dokąd im się podoba. W tej sytuacji lepiej wyrazić zgodę i coś z tego mieć. Korzystnie sprze-

Nieliczni członkowie Zarządu, stwierdził m.in., którzy chcą coś zrobić, są takimi samymi ludźmi, jak wszyscy inni. Mają swoje zalety, ale mają i wady. Poświęcają Klubowi 40-50 godzin tygodniowo nie wyciągając z tego pieniędzy. Utrudnia chyba nawiązywanie kontaktów nie najmłodszym wleki działaczom. Poza tym większość spośród nich pełni zawodowo funkcje kierownicze, dyrektorskie nie wyłączając. Stąd mimowolnie przenoszenie do działalności klubowej metod zarządzania dyrektorskiego. Ma to pozytywne wpływy np. na stan dyscypliny, ale niesie też z sobą skutki negatywne.

Od czasu, gdy odszedł Zbigniew Niznikiewicz, brakuje również „Piastowi” menadże-

AGONIA KLUBU CZY MODELU (2)

ła czołówka. Za wygrane mecze się nie płaci, kluby nie przewożą zawodników własnymi autokarami. Prezes W. Zotyka był w Belgii. Jest „a” duże zainteresowanie piłką nożną, ale żeby zostać trampkarzem a potem juniorem, rodzice muszą klubowi za szkolenie ich dziecka zapłacić. Nic dziwnego, że potem sami skrupulatnie kontrolują wyniki. Jeżeli są słabe, wycofują dzieciaka, bo im szkoda formy. Surowa jest również dyscyplina — wystarczy dwukrotna nieobecność na treningu i już się jest skreślonym.

Tak jest gdzie indziej. A u nas?

Tegoroczny budżet „Piasta” wynosił ok. 20 mln zł, co jest kroplą w morzu potrzeb. 6,9 mln zł pochodzi z WKFFiT, 1,8 mln przynosi rezerwa przedsiębiorstwa w obiektach klubowych (to rodzaj ukrytej dotacji), w wysokości 1,5 mln zł zaplanowano wpływy z transferów, z biletoz wstępu na imprezy uzyskuje się raptem 300 tys. zł. Cała reszta to więc ok. 8,5 mln zł musi wygospodarować brzoza KS — transportowa, kanalizacyjna, malarska, slusarska. Właściwie tylko dzięki nim można jakoś wiązać koniec z końcem.

Zarząd „Piasta” nie robi tajemnicy z tego, że handluje zawodnikami. Najdroższy kosztował 0,5 mln, za 2 piłkarzy B-klasowego LZS-u wybuili 750 tys. zł. W oficjalnej nomenklaturze nazywa się to zwrotem kosztów wyszkolenia. W lidze stawka za dobrego piłkarza sięga 10 mln zł. Oficjalnie, oprócz tego daje się z raczki do raczki. Reż pokwitowania. Ale nie w „Piastu”, gdzie się lewizny nie uprawia. I dlatego właśnie w klubie konkretnych wypadkach klub znajduje się na górze przegranej pozycji. Nie jest dość bogaty, żeby kupić rzeczywiście dobrego zawodnika, licząc go się trenera. Nie jest w stanie zaproponować dobrej płatności a lipnego zatrudnienia, mieszkania i wysokich premii.

Sprawy te były najwidoczniej rozważane, słysze bowiem, że w lewiznie nawiązała się roll nie odgrywała pieniędzy. Gdybyśmy zażądali, sprzedaliby zawodnika, nie tylko legalnych pieniędzy, ale również tych bez pokwitowania, z całą pewnością byśmy dostali. I mielibyśmy środki niezbędne na zakleśnianie. Użytek, jaki byśmy z nich ro-

dać i korzystnie kupić. Ale jak daleko w ten sposób zajdziemy?

Pieniądże ważą na pozyskiwaniu narybku. Miedzyklubowy Klub Sportowy też dostaje za przekazanie klubowi zawodnika finansową rekompensatę „Piast” płaci dokładnie tyle, ile zezwala przepisy. Ale widocznie inni dają więcej, gdyż wygrywała te konkurencje. Niedawno niewien rodzic wycofał z cieszyńskiego klubu utalentowanego 11-letniego chłopca. Należy teraz do jednego z klubów w Bielsku-Białej, dojeżdża na treningi, późno wraca do domu. Jest z całą pewnością przeciążony, ale ojciec ma z tego widocznie profit...

Z pieniędzy przegręwa ambicje, przywiązanie do barw klubowych, lokalny patriotyzm. Ale to nie jedyna choroba, która toczy polski sport. Groźna jest atrofia działaczy. Spośród 16 członków Zarządu „Piasta” aktywność jest niespełna połowa. Pozostałych nawet na meczach rzadko się widuje.

Niezwykle trudno nozyskać nauczycieli wychowania fizycznego. Klubowi potrzeba 5 trenerów lekkiej atletyki. Ale jest tylko jeden. Niewiele lepiej przedstawiała się sprawa w innych dyscyplinach. Kto ma trenować, jeżeli nie nauczyciele? Ale im się to nie opłaca, mniejszym wysiłkiem mogą zarobić w inny sposób.

Pieniądże ważą także w stosunkach wewnątrzklubowych. Wiele osób konfliktów między Zarządem a kierownictwami sekcji powstają właśnie na tym tle. „Piast” miał dobre tło, operatywnego kierownika sekcji piłki nożnej. Jeżeli po wsłach na mecz, obserwował chłopce na boiskach, umiał nozyskiwać zawodników. Ale stawiał żądania nie do przyjęcia, m.in. lewych pieniędzy. I przyszło się z nim rozstać. Z ewidentną szkodą dla wynikł.

Z tego, co nam zasmerwowało kierownictwo „Piasta”, zdawałoby się wynikać, że jeżeli cokolwiek jest w Klubie nie-dobrego, przyczyn należy unatrywać na zewnątrz — przede wszystkim w niewłaściwym modelu polskiego sportu. Spytałam więc bez ogródek, czy Zarząd nie ma nic do wyrzucenia sobie, zwłaszcza w dziedzinie kształtowania tzw. atmosfery. Szczęście, jak sadze, odpowiedział wiceprezes Jerzy Strumiński.

A jest to już przecież machina w sensie także gospodarczym. Tzw. przerób osiągnięto w br. 100 mln zł. Można mieć również zastrzeżenia do mało wydolnego sekretariatu Klubu. Być może, spointował te wypowiedzi wiceprezes J. Strumiński, jesteśmy ludźmi niewłaściwymi, być może winni pokierować „Piastem” inni. Jesteśmy skłonni złożyć w każdej chwili rezygnację.

Spotkanie zakończyło się jednak akcentem optymistycznym. Zarząd ma nadzieję, że wejdzie do II ligi zespół koszykówki. Zostali spełnione, jego zdaniem, wszystkie warunki. Sa przede wszystkim dobrzy zawodnicy — inteligentni, „ambitni”, prezentujący sportowe morale. Tylko jeden został pozyskany z zewnątrz, pozostali to cieszyńscy. Istnieje także zaplecze w postaci drużyny juniorów, jest koszykarska specjalność w SP-1. Nie brak również trenerów i boisk, dobrze pracuje kierownictwo sekcji.

Tyle że gdyby drużyna wezła do II ligi, znów przyjdzie uderzyć głowa w mur. Gdy utrzymywanie się w lidze jest możliwe tylko pod warunkiem intensywnych treningów, bez obciążania zawodników pracą zawodową. Musiałby się znaleźć lewe etaty.

Wydatnie wzrosło także zainteresowanie piłką nożną. Napiły chętnych jest olbrzymi. Zatrudniono już 6 trenerów, ale również to może się okazać niewystarczające. Zarząd zastanawia się nad celowością zatrudnienia instruktora — koordynatora.

Nauczony niedobrymi doświadczeniami z niedawnej przeszłości Zarząd nie ma zamiaru budować żadnej dyscypliny na imporcie z zewnątrz. Będzie więc intensywnie szkolić narybek. Główną trudnością stanowi nieoznaczoność dla sprawy ze strony nauczycielskiej. Mimo to nie będzie się tworzyć kolosów na glinianych nogach w rodzaju kolebkiej drużyny siatkówki, nad utratą której tak się rozdziera szaty. Mimo że walczyły w niej raptem dwie cieszyńskie.

W ten sposób, w dużym skrócie, wygląda sprawa „Piasta” widziane oczyma członków jego Zarządu. Na ile jest to obraz prawdziwy?...

ROBERT DANIEL

w strzelaniu z pistoletu zdobywając puchar. (cz)

TENISOWA LIGA

Podobnie jak w poprzedniej edycji miedzyzakładowej ligi tenisa stołowego TKKF o puchar naczelnika m. Cieszyńska bierze udział 12 zespołów. Po wycofaniu się pingpongistów z Cegielni i Elektrociepłowni ich miejsca zajęły zespoły z ZOZ-u i „Cielmy” Golezów.

Oto ostatnie, ciekawsze wyniki: „Cielma” II — STW 6:4, MPKIM — Urząd Celný 6:4, „Mlastoprojekt” — ZNP 4:5, „Cech” — „Cielma” I 3:7, „Cielma” II — „Cielma” Golezów 6:4. (cz)

PILKARZE — AMATORZY

8 zespołów wystartowało w amatorskiej, piłkarskiej lidze TKKF. W pierwszych meczach padły następujące wyniki: „Cielma” Cieszyńska — FSM 2:2, „Cielma” Golezów — FSM 4:1 Skorzy 1:3, „Polmozyb” — „Elektrometal” 2:4, „Polifarb” — PKS 6:1. (cz)



PINGPONGIŚCI POSZUKIWANI

Sekcja tenisa stołowego cieszyńskiego „Piasta” przyjmuje chętnych do gry w ping-ponga. Zapisy odbywają się w poniedziałki, wtorki i środy, w godz. 16-18 w hali sportowej przy ul. Łyska. Zgłaszają mogą się chłopcy z klas III, IV i V (od 10 do 12 lat). (cz)

E. MROZEK WYGRYWA

Na strzelnicy sportowej w Zorach odbyły się zawody o Puchar Przewodni Komendanta WKU Rybnik. Zaproszona do tej rywalizacji drużyna LOK-owców z cieszyńskiego „Zampolu” wypadła słabo. Jedynie Erwin Mrozek zwyciężył.

OGNIŚKO TKKF PRZY „OLZIE”

24 pracowników cieszyńskiej „Olzy” założyło przy swoim zakładzie ognisko TKKF. Wybrano zarząd, na czele którego stanął Jerzy Cieslar. Sekretarzem została Ewa Jaryna, skarbnikiem Danuta Zwiolna, a członkami: Piotr Krupa i Kazimierz Buława. Ognisko TKKF „Olza” zamierza na początek powołać sekcje tenisa stołowego i siatkówki. (cz)

ZAPISY NA KURSY

Zarząd Miejski TKKF w Cieszyńsku (ul. Kochanowskiego 7, tel. 22-146) przyjmuje chętnych na następujące kursy. Instruktorów: siatkówki, piłki nożnej, koszykówki, jeździectwa, gimnastyki dla osób z nadwagą i narciarstwa biegowego. Można się również zgłaszać na kursy sędziowskie: piłki nożnej, siatkówki, gier rekreacyjnych i organizatorów czynnego wypoczynku.

Zgłoszenia należy przysłać do 4.XI. (cz)

piłka nożna

W meczach tylko 2 spotkania miały do końca rundy pierwszej klasy okręgowej. A B. W rozgrywkach na boisku wolewodzkiem nasi reprezentanci spisują się na raz. Najwięcej punktów zdobył beniaminek Kuźnia, który plasuje się na pozycji. Pewnym liderem Góról Zwiolc mający 4 przewagi nad drugim zespołem w tabeli LKS Włomow-

6. Hejnał	13	14	11:8
7. Koszarawa	12	14	17:15
8. BRTS	13	14	11:13
9. KUŹNIA	13	12	13:15
10. Halmiak	13	12	13:18
11. Czarni	12	11	15:10
12. RESKID	13	11	14:18
13. Dankowice	12	10	12:13
14. CUKROWNIK	13	9	10:17
15. PIAST	12	8	11:14
16. Chelmek	13	8	14:26

2 XI o godz. 14 grają: Kuźnia Ustroń — Hejnał Kety, Piast Cieszyńska — Cukrownik Chybie, Sola Oświęcim — Reskid Skoczów.

KLASA OKRĘGOWA

RESKID SKOCZÓW — PIAST CIESZYŃSK 1:0 (0:0)

W meczu pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

CUKROWNIK CHYBIE — RESKID SKOCZÓW 1:0 (0:0)

W meczu pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

KLASA B

Zabłocie — Kończyce W.	2:2
Strumię — Wapienica	2:2
Drogomysł — Pogórze	3:0
BRTS II — Iskrzyce	2:4
Baków — Pruchna 1:5	Simoradz — Grodzice 5:4
FSM II — Górki 1:2	

2 XI o godz. 11 grają: Wapienica — Kończyce W., a o godz. 14: Grodzice — Drogomysł, Baków — BRTS II, Pogórze — Strumię, Pruchna — Simoradz, Iskrzyce — Górki, RKS FSM II — Zabłocie.

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

„BIEG KU SŁOŃCU”

W Cieszyńsku odbyły się ostatnie drużynowe biegi prześlajowe „Bieg ku słońcu”. Wśród dziewcząt triumfowały zawodniczki z SP-6 przed SP-1 i SP-5 a w gr. chłopców SP-1 przed SP-6. Indywidualnie najszybciej pobiegły: Sonia Plachetka (SP-1), Beata Kosła (SP-6), Dorota Kurkowska, Katarzyna (SP-1), Beata Kosła (SP-3) i Iwona Słowińska (SP-5). Chłopców wygrał Tomasz Lipka (SP-2) przed Piotrem (SP-1). Zdziakiem Chroboczekiem (SP-6), Piotrem (SP-5), Grzegorzem Puzio (SP-2) i Jackiem Bano-

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

W meczach pojedyńku lepo okazali się piłkarze Włomowic, którzy wygrali pojedynek dzięki bramce wolewodzkiego (w 75 min.). W meczu kilka okazji do zdobycia gola, jednak w wyniku wycofania wolewodzkiego strzelacza. Gole mogli strzelić bramki. W meczu nodyktował ewidentnie rzut karny (przy stanie 0:0).

ŚWIĘTO LATAWCA

Z inicjatywy działu społeczno-wychowawczego SM „Cieszyńianka” i Rady Osiedla „Podgórze” odbyło się dnia 25.10. br. (sobota), „święto latawca”.

Zwycięzcami w tej wspólnie zabawie, w której uczestniczyli również rodzice, okazali się: Bartłomiej Balcer (I miejsce), Anna Węglarz (II miejsce), Damian Bujas oraz Agnieszka i Michał Kawalec (III miejsce).

Najlepsi otrzymali dyplomy i nagrody, a wszyscy uraczyli się gorącą herbatą, cukierkami, a także mogli upiec ziemniaki i kielbasę oraz zagrać się przy wspólnym ognisku. (JO)



Z NASZEGO ARCHIWUM. Zbieg ul. ul. Armii Czerwonej i Zamkowej w Cieszynie z widokiem na Czeski Cieszyn. Zdjęcie, z ok. 1930 r., udostępniła Krystyna Plewnia z Cieszyna. • Reprod. Henryka Tomaszczuk.



W Kiczycach nie było klejsi muzyki, żeby się nie pobili. Gospodźki już tego ni mógł ścierać i napisać na ścianie: „Sie zawiadomio, że za piecem leżą gotowe sztachety. Tak nie trzeba łomąć stołków ani stołów”.

Przychodzi klient do „Zacisza” i pyta kelniera: — Co tam dzisiaj macie w kuchni? — To, czego już dawno nie było. — Co takiego? — Na malyrzi.

Nauczyciel na lekcji matematyki:

— Posłóchej, Maciej, jak ci dom sztyry kury, a potym jeszcze trzy, wiele bydziesz miał kur? — Palność. — Jak to? — Na bo osiom już módomy doma.

Facet se zamówił w „Ogrodowej” kotlet, ale ani do niego ni mógł wbić widelki.

— Jeszcze żech w życiu nie widział takiego twardego mięsa — lutowoł sie przed kelnerym.

— Tak se zamówicie zrazy. Ty są dziepro twarde.

Jednego prywatnego piekora wezwali do Sanepidu.

— Mój na was skarga, że wypiękacie butki ze szwobami.

— Ale tymu chyba nie wierzicie?! — oburzył sie piekora.

Na stole leżała przelomano na pół butka.

— A to co je? — Pokoście.

Piekora wziął butkę ze szwobym, ugryz i polknął.

— To była butka z rozynką.

Nie było dowodu i piekora puścili.

Przyszedł do „Jubitera” Franciek.

— Przyniósł żech spadki pierścione, co go u was wczora kupił.

— Nie podoba sie? — Pierścione sie spodobał, ale jo ni.



NA WISZĄCO

Bar „Kurczak” w Cieszynie ma dobrą renomę. Chociaż część lokalu, gdzie spożywa się posiłki na stojąco, stanowi udręk dla konsumujących. Zarówno stoły jak i wysokie krzesła pozabawione są podpórek pod nogi. Trudno więc „wdrapać” się na stół, a kiedy się to uda, trzeba na wisząco spożywać zakupione dania. (cz)



Widoczny na zdjęciu pomnik jest pierwszym jaki stanął na, poświęconym z początkiem lat dwudziestych bieżącego stulecia, Nowym Cmentarzu w Skoczowie. • Fot.: Paweł Czupryna

ODZNACZENIA WOPR-OWCÓW

W Bielsku-Białej odbył się w ub. niedzielę III Wojewódzki Zjazd Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Oceniono na nim działalność oddziałów WOPR-u, wśród których najwyższą ocenę zyskali cieszyńscy działacze tej organizacji. W wielu z nich otrzymało odznaczenia. Odznakami honorowymi Za Zasługi dla WOPR uhonorowano:

Bolesława Raszke, Franciszka Koźdonia, Janusza Władzika (srebrnymi), Adama Murzyna, Mieczysława Prawdzik, Eugeniusza Wszółka, Mariana Czernika i Rudolfa Koźdonia (brązowymi).

Dokonano wyboru nowych władz. W skład Zarządu Wojewódzkiego weszli: Otton Władzicki (wiceprezes), Franciszek Koźdon (sekretarz) oraz Janusz Klus, Marian Sliwka i Mieczysław Prawdzik (członkowie). Do komisji rewizyjnej wybrano Bolesława Raszke i Adama Murzyna.

WIRÓWKA TAUTOGRAMOWA - LIPOGRAMOWA

Wszystkie wyrazy zaczynają się taką samą literą. Z samogłosek występują tylko litery „O”.

1. dobroczynny duszek w mitologii germańskiej, 2. przemysłowe miasto w stanie Indiana (USA), 3. wyspa w Małych Wypach Sundajskich, 4. sarmacka krokoszka, 5. autor „Dzienników hiszpańskich”, 6. Marcel Kostecki, 7. sep Nowego Świata, 8. autonomiczny obwód w Jugostawii z Prisztiną. (R. Macura)

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 41 (1305)
„Wojsko polskie”. Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie otrzymuje Krystyna Kurz z Cieszyna. Nagrodę wysyłamy pocztą.

OD CIESZYNA DO... CIESZYNA

JERZY BEREK

na została odezwa, przepisana ręcznie w kilku egzemplarzach (znajduje się w zbiorach ZG ZNP), która dobrze przysłużyła się sprawie. Nasza kampania spotkała się z reakcją przeciwników powrotu. Główną rolę grali oficerowie, którzy niedawno trafili do obozu. Wymyślano nam od zdrajców, czerwonych bandytów i grożono sądami polowymi. Mimo krzykliwych ataków, hasło: „Obowiązkiem każdego Polaka — natychmiastowe wzięcie udziału w odbudowie politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej kraju” zyskiwało zwolenników.

Zbliżający się front spowodował kolejną ewakuację, tym razem na wschód. Spotkało się to z licznymi sprzeciwami, ale nasze hasło też było popularne. Koniec był bliski, wszystko mogło się zdarzyć. Postanowiliśmy skupić cały aktyw w jednym zespole. Kpt. Kuropieska uzyskał zgodę starszego obozu na zorganizowanie kompanii marszowej złożonej z „przyjaciół i znajomych”. Zebraliśmy setkę odpowiednio wyselekcjonowanych ochotników i pod dowództwem Kuropieski, w asyście uzbrojonych Niemców, ruszyliśmy 15 IV do Lubeki. Mnie przypadła funkcja szefa kompanii, a faktycznie byłem zastępcą do spraw wszystkich — jak mawiał Kuropieska.

Do Lubeki przybyliśmy 28 IV. Zakwaterowano nas na strychu koszar, które już były wypełnione do ostatniego miejsca. Kpt. Kuropieska i tu miał znajomych, szczególnie wśród rówieśników, którzy doszli w konspiracji do stopnia pułkowników, najmniej majorów a tu, w obozie, pełnili odpowiedzialne funkcje dowódcze.

Piątego dnia pobytu byliśmy od samego rana pod ekscytowani do granic wytrzymałości. Nie wiem skąd, ale wszyscy wiedzieli, że tuż, tuż znajduje się pancerna dywizja kanadyjska. Potwierdzały to coraz bliższe i coraz głośniejsze wybuchy. Mimo ostrzeżeń, wszyscy stali w oknach i wypatrywali... Nagle ktoś krzyknął: „jają!” zaraz potem rozległ się straszliwy wrzask radości. Wszyscy pobiegli do wyjść... Ogarnęła mnie jakaś dziwna niemoc, zwałem się na przycię i — zasnąłem! Nie będę miał co opowiadać wnukom, bo gdy wyszedłem na dwór, Kanadyjczyków już nie było, a Niemcy znajdowali się w niewoli, pilnowani przez naszych wartowników. Nie widziałem też zmiaśnuty warty. Zażądałem bardzo, że zdążono już opróżnić magazyny, bo potrzebowałem bielizny: buty też by się przydały, a znalazłem tylko biały wełniany koc. Dobre i to...

Wyzwolenie nastąpiło 3 maja, o godz. 11. Polski wartownik przy bramie stał już o godz. 12. Następnego dnia wprowadzono przepustki. Kpt. Kuropieska załatwił dla siebie i trzech kolegów z naszej grupy stałe karty. Wzięciem spotykaliśmy się celem omówienia sytuacji, która wyglądała w skrócie tak:

W mieście, jak i w okolicy znajdowało się mnóstwo Polaków, w tym największa grupa to wywiezieni na roboty, następnie b. więźniowie różnych obozów i żołnierze. Istniało niebezpieczeństwo rabunków i rozruchów. Pojawili się alianckie ułoki wzywające do spokoju, zaprzestania wędrowek, obciążające rytmie odesłania do domu. Były też plakaty wzywające do odzyskania posiadanej broni; za nie wykonanie poleceń Niemcom groziła kara więzienia, a innym nawet kara śmierci.

W obozie — mimo podejmowanych przez polskie dowództwo prób wprowadzenia dyscypliny — narastał nieporządek i niepokój. Z pomocą przyszli oficerowie z dywizji gen. Stanisława Maczka obiecując, że lada tydzień przeprowadzony zostanie nabór do Wojska Polskiego. Należy czekać na miejsce. Ostrzeżenie na Syberię. Zapytałem, kiedy był w Cieszynie. Odpowiedział: 15 kwietnia! Nie powinien, by ta informacja nie wywarła na mnie wrażenia.

A jednak, mimo tych „seansów”, chętnych do powrotu nie ubywało. Podobno niektórzy wracali na własną rękę. Zdawał się to potwierdzać fakt „zniknięcia” kpt. Kuropieski w dzień później, por. Władysław Siemiński i Mariana Palenkera. Byłem wściekły, bo ciągle mówiliśmy o zbiorowym powrocie, a tak, by go sposterżono od Moskwy po Londyn, a także tu, w Lubecie. Jeden podporucznik a nawet kapitan czy major, który wrócił do Warszawy, nie zostaje zauważony i nie przeciwstawia się lansowanej propagandzie.

STO ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 30.325 EGZ. • NR INDEKSU 35929

PARTYJNA DEBATA NAD PRZYSZŁOŚCIĄ

W minionym tygodniu kontynuowane były w Cieszyńskim miejskie, miejsko-gminne konferencje sprawozdawcze PZPR. Kompania wkroczyła także do zokładów pracy. Głównym pytaniem, na które usilowali poszukiwać odpowiedzi delegaci, było pytanie o najważniejsze metody realizacji uchwały X Zjazdu PZPR w warunkach konkretnego terenu, konkretnego przedsiębiorstwa.

Kontemplowano nie tyle osiągnięcia minionej kadencji, choć były niemałe, ile możliwości przyspieszenia kroku, rozwiązywania nierzeczywistych problemów. Rozmawiano się przede wszystkim nad tym, jak wykorzystać istniejące możliwości, w jaki sposób spożytkować coraz bardziej sprzyjający partyjnej ofensywie klimat. Podkreślano, że potrzebna jest konsekwencja w działaniu i osobisty przykład członków partii, całych organizacji i instancji.

POTRZEBA KONKRETNEJ PRACY

Partia wypracowała program, który jest czytelny dla wszystkich i wyraża najpełniej pojęcie interesu ludzi pracy. Stwierdzono m. in. podjęcie dyskusji na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR obradującej 28 ub.

m. w Strumieniu. O tym, jak przełożyć uchwałę X Zjazdu na konkretne zadania, traktował referat, który przedstawił w imieniu ustępującego Komitetu Miejsko-Gminnego I sekretarz Instancji Wojciech Michta.

Podczas dyskusji skupiano się na najważniejszych sprawach środowiska. Padło m. in. stwierdzenie, że w związku z niedoborem kadry zwłaszcza dla przemysłu i usług, zachodzi potrzeba dalszej mechanizacji rolnictwa. Umożliwiłoby to skierowanie

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Pa nauczycieli i uczniów tańców szkolnej przed pomnikiem na polskim cmentarzu.

ODLEGLI A BLISCY

Pod koniec 1984 r. młodzież Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszyńsku — szkoły przyznanej UNESCO — zjechała na prośbę Ambasady Polskiej w Dar-es-Salaam do Tanzanii. Technikum jest również szkołą stowarzyszoną UNESCO.

W pobliżu tej szkoły, położonej ponad 500 km od

stolicy tego dalekiego afrykańskiego kraju, odkryto polski cmentarz z okresu II wojny światowej, na którym Polacy wzniesli pomnik z polskim orłem na cokole. Czarnoskórzy uczniowie uporządkowali cmentarz i zo-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

III MIEJSCE W KRAJU

O WSZYSTKIM DECYDUJĄ LUDZIE

Problemy społeczno-gospodarcze, kulturalno-oświatowe i sportowo-turystyczno-wypoczynkowe są na ogół poważnie rozwiązywane w naszym województwie — powiedział główny inspektor kontroli URM, gen. bryg. Edward Drzazga, dnia 29.X, w Bielsku-Białej, podczas podsumowania dwutygodniowej działalności 14 zespołów URM w woj. bielskim. — Inspektorzy starli się w sposób obiektywnie i sprawiedliwie, zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami.

Wojciech, członkowie zespołów zebrałi ogromny materiał. Skontrolowali 474 jednostek organizacyjnych, w tym 2300 obiektów. W rezultacie wydali 2300 zaleceń pokonkretnych, unieruchomili 4 zażądali ds. wykreślenia skie- 5 wniosków, a wobec 8 osób wszczęto postępowanie w trybie służbowym i dyscyplinarnym. W wyniku czego 10 zostało odwołanych z stanowisk. Wobec 8 inspektorzy URM z wnioskami o uka-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

WSTRZĄSNĘŁA ŚWIATEM

Pierwsza wojna światowa, rozpoczęta z myślą o nowym podziale świata między mocarstwa kapitalistyczne, przyniosła ożywienie nadziei ludów na wyzwolenie społeczne i narodowe. Ruchy wolnościowe, które wstrząsnęły posadami Europy, okazały się silniejsze od oparatu przemocy.

Wieści o rewolucji w Rosji spowodowały na Śląsku Cieszyńskim radykalizację społeczną i ożywiły nadzieje na powrót nadolziańskiej ziemi do Polski. W walce w Hahna w Bogucicach wybuchł strajk, który objął ok. 3 tys. robotników.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



JUBILEUSZ BROWARU

Z okazji 140-lecia Browaru w Cieszyńsku, 25 ub. m. odbyło się uroczyste spotkanie załogi z władzami miasta. Kierownictwo i NSZZ Pracowników Browaru zaprosiło na uroczystość także emerytów i rencistów, umożliwiło im także zwiedzenie zakładu.

Historię zakładu i osiągnięcia załogi omówił kierownik Tadeusz Kubok.

Florian Zielonka i Mieczysław Brzóska zostali uhonorowani Medalami 40-lecia PRL, a Franciszek Zyta srebrną odznaką Zasłużony Pracownik Przemysłu Spożywczego i Skupu. Ponadto 5 pracowników otrzymało dyplomy Federacji Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Piwowarskiego, a 26 dyplomy z okazji 140-lecia Browaru. Naczelnik Edward Matuszek wręczył kierownictwu list gratulacyjny.

W uroczystości uczestniczyli: Krzysztof Gowin — I sekretarz KM PZPR oraz mgr inż. Eryk Krasoń — dyr. ds. technicznych i mgr Tadeusz Lach — dyr. ds. ekonomicznych Zakładów Piwowarskich w Żywcu. (kar)

PRZODUJĄCE SPÓŁDZIELNIE

Podsumowano wyniki wojewódzkiego konkursu „Działalność samorządnie, oszczędnie i nowoczesnie”, w którym uczestniczyło 187 spółdzielni uczuciowskich.

Spółdzielnie z naszego terenu uzyskują od lat najlepsze wyniki w województwie.

a nawet w kraju. Konkurs potwierdził ich prymat. Równocześnie I miejsce zajęły SU „Zuch” (SP w Strumieniu) i SU „Storczyk” (SP w Cisownicy); a II przypadło SU „Leśnik”, która działa przy SP nr 3 w Brennej. (kot)

POWSTANIE OŚRODEK ZDROWIA

W przyszłym roku przystąpi się do budowy wojewódzkiego ośrodka zdrowia w Górkach. I kwartał przeznaczono na skompletowanie dokumentacji techniczno-kosztorysowej, a właściwie prace budowlane podjęte zostaną w II półroczu.

Investycja będzie prowadzona w czynie społecznym, systemem gospodarczym. Finansowania podjął się Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. (m)

PAMIĘCI ZMARŁYCH

W ub. sobotę i niedzielę najliczniej odwiedzany niejściami w regionie były cmentarze. Hołd swoim bliskim zmarłym oddali miejscowi i przyjezdni, a korzystający z pięknej pogody spacerowiczowie, głównie dzieci i młodzież, zapalali symboliczne lampki na opuszczone grobach i mogiłach nieznanym żołnierzom. Na cieszyńskim cmentarzu komunalnym wieńce i kwiaty na grobach zasłużonych dla miasta i regionu złożyli m. in. przedstawiciele władz miejskich, Macierzy Ziemi Cieszyńskiej i Hufca ZHP.

Wzruszający gest pamięci „wszystkich, którzy zginęli od strzykawki” złożył anonimowy, samotny bojownik z namiętnością narkomanii z Cieszyńska. Pod pomnikiem Ukrywanego w miejskiej nekropolii zapalił świecę i złożył wokół arkuszy z odręcznymi napisanymi wierszami protestami. Na jednym z nich ułożona została strzykawka a nad nią pietystyczna dedykacja wraz z ostrzeżeniem: „Biała dama — biała śmierć”. (lck)

Fot.: Henryko Tomaszczyk

„NAJAZD” NA GRANICĘ

W dniach 31 X — 2 XI przebiegała granica w Cieszyńsku przeżyła istny „najazd”. W piątek przyjechało do Polski 13.501 osób oraz 1.701 samochodów osobowych (w tym powracający z Czechosłowacji pracownicy), a wyjechało 9.370 osób i 913 samochodów osobowych. Po jednej i drugiej stronie granicy uformowały się kilometrowe kolejki. Mimo to oczekiwanie na odprawę nie trwało długo. Służby paszportowe i celne wykazały się dobrą organizacją pracy.

Na groby najbliższych wyjechało w ciągu 3 dni 10.300 osób z Polski, a przyjechało do Polski 5.716.

Dane te dotyczą wyłącznie przebiegu w Cieszyńsku — jednego z wielu czynnych w naszym regionie. W świąteczne dni zostało uruchomione nawet nieczynne od dłuższego czasu przejście w Lesnej Górnej. (jaw)

SKUP ZBOŻA

Z 9 miast i gmin rejonu cieszyńskiego objętych skupem zboża skupiono dotychczas ponad 2.200 t ziarna, tj. blisko 40 proc. planu wojewódzkiego. Potentatem zbożowym jest miasto i gmina Strumień, gdzie miejscowy GS skupił od rolników prawie 830 t na planowane 730. Na II miejscu plasuje się gm. Hażlach, gdzie skupiono ponad 392 t ziarna (plan 390 t), a na III gm. Będzów — 280 t (270). Plan skupu wykonały już także gm. Chybie, Brenna, Ustroń i Cieszyń, a nie zrealizowali go dotychczas rolnicy z Golezowa i Skoczowa.

Mimo iż Cieszyńskie nie specjalizuje się w produkcji ziemniaków, gminne spółdzielnie skupiły już ponad 40 t, najwięcej w Chybiu — 24,6 i w Skoczowie — 12,6 t. (cz)

SŁODKA KAMPANIA NA PÓLMETKU

Sprawnie przebiega 108 już kampania buraczana w Cukrowni i Rafinerii „Chybie”. Osiągnięta ona półneta.

Na placu składowym zebrano nie notowane dotychczas ilości surowca. W ciągu 88 dni przerobi się ponad 120 tys. t buraków, z których otrzyma się 16 tys. t cukru pod różnymi postaciami.

Znaczne braki kadrowe zmuszają zakład do przedłużenia czasu pracy załogi. (cz)

POTRZEBA KONKRETNEJ PRACY

POKROCZENIE ZE STR. 1

Wydźwięk rąk do pracy tam, gdzie są one najbardziej potrzebne.

Podano krytykę planującą sprawozdawczość, która zabiera czas i siły, a zachęca do podjęcia, iż jej wydźwięk jest słaby.

Delegaci powierzyli ponownie funkcję I sekretarza Wojciechowi Micholce.

Poza tym sekretarzami zostali Marian Janik i Józef Dziadek, którzy będą pełnić te funkcje społecznie. Przewodniczącym Mielsko-Gminnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej został wybrany Karol Kajstura.

W konferencji uczestniczyli: sekretarz KW PZPR Józef Mamorski i członek Prezydium WKRR Stanisław Kózka.

ZWIĘKSZAĆ WYMAGANIA

Z udziałem 47 delegatów obradowała 28.X Gminna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Istebnej. Referat sprawozdawczo-programowy przedstawił I sekretarz KG Stanisław Kopyński.

Gminna instancja liczy 159 członków. W okresie sprawozdawczym przyjęło 13 kandydatów. Członkowie partii działają w 6 POP, w tym w 3 wiejskich.

Dużą wagę przywiązuje się do rozwoju ruchu związkowego. Organizacje związkowe działają we wszystkich przedsiębiorstwach gospodarczych. Skupiają 96 proc. ogółu zatrudnionych. Instancja docenia również rangę pracy ideowo-politycznej z młodzieżą. W Jaworzynie i Istebnej ochroniły koła ZSMP oraz terenowa Rada Przyjaciół Harcerstwa. Z inicjatywy KG i PRON zawiązał się Komitet Pomocy Szkole. Zgromadził na koncie ok. 5 mln zł. Na Plenum KG przystąpił się do budowy przedszkola w Istebnej.

Dużo zrobiono dla ochrony zdrowia mieszkańców. W okresie sprawozdawczym wybudowano w czynię społeczną wiejskie ośrodki zdrowia w Jaworzynie i w Koniakowie. Zatrudnionych jest 10 lekarzy. W Koniakowie czyni się starania o otwarcie laboratorium analitycznego. Opieka społeczna objęta jest 329 osób. Niepełnosprawni znajdują się pod stałą opieką pielęgniarów środowiskowych i siostr PCK.

Sprawozdanie z działalności Gminnej Komisji Rewizyjnej przedstawiła Wanda Suchodolska-Paszkowska.

Kazimierz Uplawa stwierdził w dyskusji, iż należy zwiększyć wymagania wobec kierownictwa zakładów i instytucji, a w stosunku do winnych częściej wycofywać ich z funkcji.

Marian Klein podał krytykę zły stan radiofonizacji w gminie. Nie są konserwowane napowietrzne linie telefoniczne oraz gminna centrala. Nie można się dowiedzieć o społeczeństwie, nie mówiąc o miejscowościach, najbardziej odległych. Nawet na rozmowę „błyskawiczną” trzeba czekać 2 dni.

Wiktoria Buława pochwiliła większość wystąpień ochrone środowiska. Stwierdziła, iż w Istebnej coraz częściej porusza się lasy, na co mają wpływ trujące gazy i pyły emitowane przez Hute w Trzynie. Należy przystąpić do przebudowy lasów. Koniecznością jest ograniczenie produkcji śmieci. Zapronował utworzenie Parku Krajoznawczego, który, oprócz Istebnej, powinien obejmować i Ustron.

W dyskusji uczestniczyli także: Antoni Szczyńska, Franciszek Kroński, Henryk Hysko, Józef Chmiel. Zwrócenia uwagi przekazał prezes GK ZSL Michał Ligocki. Zwrócił uwagę na gminę: Marek Cwikliński — dyrektor ZOZ Cieszyń, Jerzy Macura — dyrektor Oddziału PKS w Cieszyń, Antoni Kobielski — kierownik WOKI.

W skład nowo wybranej Egzekutywy KG weszli: Stanisław Kopyński — I sekretarz, Józef Chmiel — sekretarz ds. organizacyjnych, Kazimierz Uplawa — sekretarz ds. ideologicznych, Józef Michalek — sekretarz ds. rolniczych oraz Marian Klein, Mikołaj Mackiewicz, Władysław Janek i Rudolf Kuś. Przewodniczącą Gminnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej została Wanda Suchodolska-Paszkowska. Antoni Myrda. (kar)

O SPRAWACH GMINY

Z udziałem m. in. kierownika Wydziału Organizacji KW PZPR Jana Gwoźdź zebrała się 28.X Gminna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza w Hażlachu.

PARTYJNA DEBATA

W obradach uczestniczyło 41 delegatów.

Referat sumujący minioną kadencję i kreślący zadania w realizacji uchwały X Zjazdu przedstawił I sekretarz KG Antoni Cimciach.

W dyskusji skupiono się głównie na sprawach gospodarczych, wskazując na istniejące rezerwy i sposoby ich uruchomienia. Za jedną z dróg umożliwiających wzrost wydajności pracy rolnictwa uznano komasację gruntów — szczególnie ważną z uwagi na rozdrobnienie gospodarstw.

Zarówno dla wzrostu produkcji, jak i dla poprawy warunków życia ważną jest budowa wodociągów, ponie-

waż z coraz większą ostrością daje się odczuć niedobór wody. Jednym z ważnych zadań jest poprawa bazy szkolnictwa poprzez rozbudowę i modernizację istniejących obiektów oświatowych. Z pozytywnym rezonansą spotkał się apel przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej Bronisława Urbasa, który zwrócił się o finansowe wsparcie Gminnego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Na konto tego komitetu zebrano ok. 5 tys. zł.

Konferencja nie dokonała wyboru I sekretarza KG. Funkcję sekretarza powierzone Romanowi Tyrnie i Pawłowi Sabeli. (m)

POSTAWA WYRAŻONA CZYNAMI

Dnia 29.X obradowała Gminna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Brennej. Uczestniczyło 49 delegatów. Uczestniczyli m.in.: z-ca kierownika Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR Michał Adamczyk, prezes GK ZSL Maria Holska i przewod. koła SD Stanisław Czyż.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił I sekretarz KG Stanisław Olesiak, a sprawozdanie Gminnej Komisji Rewizyjnej przedstawił Franciszek Kwas.

W okresie sprawozdawczym gmina osiągnęła sporo sukcesów. W 1983 r. przyniosła jej II miejsce w krajowym konkursie turystycznym i II miejsce w woj. konkursie „Gimna-Mistrz Gospodarczości”, w 1984 r. uzyskała I miejsce, w 1985 r. wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Mistrza Gospodarczości”, a ostatnio otrzymała puchar GKSIT w konkursie „Kramu”. Wartość nagród wyniosła ok. 20 mln zł. Przewidziano je na cele remontowo-inwestycyjne.

Naczelnik Władysław Heller stwierdził poprawę w zakresie infrastruktury. Jest kontynuowana gazyfikacja Brennej i Górek. Rocznie oddaje się 15 km sieci. Do „błękitnego paliwa” podłączono ok. 500 odbiorców oraz kilka obiektów użyteczności publicznej. Wartość zrealizowanych prac wyniosła 60 mln zł. Uruchomiono też 400-numerowa centralę automatyczną, oddano 12 km sieci kablowej i 35 km linii napowietrznej. Nowa centrala na 200 nr-ów otrzymała Górkę. Kontynuuje się budowę 2 zbiorników wodnych i obiektu uzdatniania wody na potoku Chrobaczy. Wodę otrzyma 300 gospodarstw. W gminie pracuje 9 społecznych komitetów budowy dróg, z czego 5 powstało w br. Corocznie oddaje się 6 km dróg. Na usuwanie szkód powodziowych wydatkowano 40 mln zł.

Mieszkańcy gminy wykazują duże zaangażowanie w realizację czynów społeczno-użytecznych. W 1984 r. ich wartość wyniosła 70 mln, w 1985 r. 106, a w br. wyniesie ponad 150 mln zł. W przeliczeniu na 1 mieszkańca wartość wykonanych prac przekracza 8 tys. zł.

Niepokojarz zjawiskiem jest starzenie się szeregow partii — powiedział w dyskusji Władysław Mojski. — Poza harcerstwem, które skupia blisko 500 harcerzy i młodzieży, w gminie nie przejawia aktywności. Uważam, że należy wzmocnić działalność ideowo-polityczną wśród członków organizacji młodzieżowych. Postuluję też powołanie do życia Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Tadeusz Czako mówił o postawie członka partii. Jego zdaniem młodzi nauczyciele muszą wykazać większe zainteresowanie procesem wychowawczym.

W dyskusji sporo miejsca poświęcono zagadnieniom reformy gospodarczej. Mówili na ten temat m.in. Franciszek Kwas i Stanisław Heller.

WIEŚLAŃSKI ONDRASZEK (3)

POCZĄTKI

ANDRZEJ KLAPSA

r., ale w dwie doby później wrócił twierdząc, że został zwolniony. W maju capnięto go znów, ale w Cieszyń uciekł. Nazajutrz przybyło do ich domu trzech milicjantów w cywilu i rozpytywało o niego. Był w swoim mieszkaniu, ale rodzina go nie wydała, a panowie mundurowi uwierzyli na słowo i przeszukania nie dokonali. Mimo listu gończego Piotr przez przeszło 2 lata mieszkał u siebie. Latem wychodził niekiedy wcześniej rano do lasu i wracał późnym wieczorem lub nocował pod gołym niebem i przychodził następnego dnia. Milicja rozpytywała o niego jeszcze w r. 1981 i w 1982, ale domu nie przetrząsała.

Szczegóły ucieczki sprzed KM MO w Cieszyń odstąpił natomiast sam Piotr. Dał otóż drapakę, gdy go doprowadzano do samochodu. Kluczył jakiś czas po mieście. Na jednej z balustrad mostu rozerwał łańcuszek kajdani, po czym skierował się w kierunku rodzinnej Wisły. Piechotą.

Seria włamań do domów letniskowych w Wiśle, których dokonał Piotr i Andrzej, została poprzedzona swego rodzaju „wprawką”, tyle, że bez udziału Andrzeja.

Na początku 1980 i 1981 r. Piotr zapoznał się z Bogdanem K. i Waldemarem W. Obydwaj okazali się kompaniami, z którymi można konie kraść. W marcu 1981 r., jak zeznał Piotr, cała trójka postanowiła dokonać włamania w Dęboczu. Pomysł wyszedł od Bogdana, który znał dobrze tamtejsze okolice. Wybór padł na pocztę. W oknie znajdowała się zamknięta na kłódkę kratka. Piotr wziął z garażu ojca dwie łyski do ściągania opon i przy ich pomocy ją forsować przeszkodził. Pomagał mu Bogdan. Oni też weszli do środka. W jednym z pomieszczeń stała metalowa szafa. Oczywiście zamknięta. Używając tych samych łyszek wyrwali drzwi i zgarnęli forsz. Było tego kilkanaście tysięcy.

Z kolei pojechali do Kończy Wielkich. Obrobili GS-owski sklep nr 34, inkasując gotówkę i towary wartości niespełna 40 tys. zł. Potem był jeszcze sklep nr 28 w Pruchnej. Drzwi wylamywali Piotr i Waldemar.

Najbardziej pracowita była dla włamywaczy pierwsza potawa 1981 r. Ich ofiarą padły kolejno: sklepy nr 18 i 9 w Czernichowie, restauracja „Olszynka” w Górkach Wiel-

Przedsięwzięciom gospodarczym poświęcono wiele miejsca w podjętej uchwale.

I sekretarzem KG wybrano ponownie Stanisława Olesiaka. (kar)

DOSKONAŁIĆ STYL DZIAŁANIA

Przy wysokiej frekwencji zebrała się 29.X Gminna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza w Chybiu. Przewodniczącym m. in.: kierownik Woj. Ośrodka Kształcenia Ideologicznego Antoni Kobielski i członek Prezydium WKRR Tadeusz Gorgosz.

Punktem wyjścia do dyskusji był referat sprawozdawczo-programowy, który przedstawił I sekretarz KG Jan Rzeki.

W wystąpieniach delegatów poczesne miejsce zajęła realizacja uchwały XIII Plenum KC PZPR. Uznano za niezbędne stałe doskonalenie pracy wychowawczej nauczycieli z młodzieżą.

Zastanawiano się także nad sposobami bardziej efektywnego prowadzenia szkoleń i-

deologicznych, by wywierały bezpośredni wpływ na kształtowanie postaw.

Zdaniem delegatów, istnieje potrzeba dalszego doskonalenia stylu pracy partyjnej i zwiększenia wymagań wobec członków, także w zakresie dyscypliny. Wyrażano przekonanie, że od tego właśnie w dużym stopniu zależy będzie autorytet partii w środowisku, a w konsekwencji powodzenie w realizacji uchwały X Zjazdu.

I sekretarzem KG został wybrany ponownie Jan Rzeki. Społecznie będą pełnić funkcje sekretarzy: Mirosław Siemiński — ds. ideologicznych, Bolesław Orsul — ds. organizacyjnych i Piotr Janas — ds. rolnych. (m)

SPROSTAĆ WYMAGANIOM

Dnia 29.X obradowała Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza w cieszyńskiej „Celmie”. Uczestniczyli m.in. przedstawiciele KC PZPR Eugeniusz Pindel, sekretarz KW Franciszek Strzałka i I sekretarz KM Krzysztof Gowin.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił I sekretarz KZ Marian Poltyn.

W dyskusji najwięcej miejsca poświęcono problematyce gospodarczo-ekonomicznej. Mówiono o dekapitalizacji parku maszynowego, jakości produkcji, potrzebie gospodarności, o kooperacji wewnątrzzakładowej i współpracy z BOBR ME „Komeł”. Wiele miejsca poświęcono też sprawom wdrażania II etapu reformy gospodarczej. Tematy te podejmowali m.in. dyrektor naczelny Bogdan Kalaman, a także Eugeniusz Mićciel, Edward Gojniczek i Jan Kenig.

Wybrano Egzekutywę KZ w składzie: Edward Gojniczek — I sekretarz, Adam Cieślak — sekretarz organizacyjny, Karol Kubecki — sekretarz ideologiczny, Stanisław Pilch — sekretarz ekonomiczny oraz Józef Czako. Jan Kenig, Maria Konieczna, Wiesława Kuropatwa, Henryk Lach, Wiesław Ocetkiewicz i Bolesław Zarkl. Przewodniczącym Zakładowej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej został Józef Owczarzy. (kar)

WYDAJNIEJ I EFEKTYWNIEJ

W środę, 29 ub. m. w świetlicy KS „Kuznia” odbyła się Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Kuzni „Ustron”. 63 delegatów reprezentowało liczącą 243 członków i kandydatów zakładową organizację partyjną. W obradach uczestniczyli m. in. członek Egzekutywy KW Franciszek Giecek i I sekretarz KM Bronisław Brandys.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił I sekretarz KZ Józef Górka.

Głos w dyskusji zabrali: dyrektor Zakładów Kuźniczych FSM Józef Kolaczek, Ryszard Kohut, Edward Ko-

zok, Władysław Zmija, Tadeusz Chalaś, Wiesław Piłowski, Rudolf Hlner, Andrzej Tatar, Henryk Chabrowski i Franciszek Giecek. Dominowała tematyka gospodarcza.

W skład Egzekutywy weszli: Józef Górka — I sekretarz, Rudolf Czyż — sekretarz organizacyjny, Henryk Chabrowski — sekretarz ideologiczny oraz Franciszek Giecek, Edward Kozok, Wilhelm Kozok i Zbigniew Mikos. Przewodn. Zakładowej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej został wybrany Karol Pilch. (kot)

W czasie, gdy Andrzej już siedział, jego przyjaciel Piotr ciągle jeszcze pozostawał na wolności. Od ponad 2 lat był poszukiwany listem gończym. Gdzie się ukrywał?

Dochodzenia były żmudne, Piotr miał bowiem rozległe znajomości. Rodzina złotników z Katowic, u której włamywacz zbył część towaru, utrzymywała kontakty raczej z Andrzejem. Jeżeli wleźć jej zeznaniom, widziała się z Piotrem przed mniej więcej 4 laty.

Nieco więcej powiedziała kelnerka z „Feminy”, która poznała poszukiwanego w lutym lub w marcu 1981 r. w kawiarni „Centrum”. Jeździli w męsko-damskim towarzystwie do Bielska, Łodzi i Warszawy czerwonym fletem 125p. Co mężczyźni w owych miastach zatapiał, złewczyzna nie umiała lub nie chciała powiedzieć. Dość, że wyjeżdżali z pełnymi torbami, a wracali z pustymi.

W kwietniu 1981 r. przyszedł do „Centrum” Piotr i dał kelnerce do przechowania łańcuszek z wisiorkiem w kształcie serca. Powiedział, że go kupił przed ślubem żonie, a teraz ona mu go zwróciła. Ale po kilku dniach przyszedł znowu i zażądał łańcuszka z powrotem. Na kilka dni, jak powiedział.

Ostatnim razem widział się z nią w czerwcu 1981 r. i powiedział, że jest poszukiwany przez milicję.

Poprosił o 5 tys. zł. Data mu pieniądze i odtąd go więcej nie widziała. Później, gdy już pracowała w „Femine”, przyszła do niej żona Piotra. Spytała, co ją łączyło z mężczyzną. Odpowiedziała, zgodnie z prawdą, że nie sprawy łózkowe. Zaprzyjaźniły się i kelnerka bywała u żony Piotra w domu, ale go tam nigdy nie spotkała. W styczniu 1983 r. zobaczyła w mieszkaniu koleżanki znany jej już łańcuszek z wisiorkiem. Dowiedziała się, że to dla niej. Gdy spytała za co, przyjaciółka odpowiedziała, że sama powinna wiedzieć. Domyśliła się, że to rewanż za 5 tys. zł.

Żona Piotra też niewiele miała milicjantom do powiedzenia. Przyznała, że się z nim kilkakrotnie widziała w domu, ale ostatni raz miało to jakoby miejsce przed świętami Bożego Narodzenia 1982 r.

Oświadczenie to podjęcie kolidowało z zapewnieniem rodziców Piotra, którzy w dniu 2 maja 1983 r. stanowczo oświadczyli, że syn sam zgłosił się w najbliższym czasie w komisariacie. Skoro kontaktowali się z Piotrem oni, jak mogła się z nim nie widywać żona, która mieszkała w tym samym budynku?

Stać się zresztą dokładniej tak, jak zapowiedzieli rodzice Piotra. Stawił się w Komisariacie MO w Wiśle w dniu 4 maja 1983 r. w towarzystwie siostry, która od dawna usiłowała go nakłonić do ujawnienia się. Ona też opowiedziała jak to było z tym ukrywaniem się. Pracownik został zatrzymany po raz pierwszy w kwietniu 1981

kich, sklep nr 1 w Szczyrku-Salmopolu, sklep nr 8 w Landeku i w końcu stacja CPN w Kłomnicach w woj. częstochowskim.

Najwięcej szczegółów zapamiętał Piotr z włamań do sklepów w Szczyrku i w Landeku.

Podczas któregoś ze spotkań Bogusław zwierzył się kumpłom, że jeden z jego znajomych potrzebuje większą ilość cukru. Dla jakiegoś wytwórni czy pijalni soków. On też zaproponował skok. Spotkali się w późnych godzinach wieczornych. Piotr przyniósł, jak zwykle, tyżki samochodowe. Nie miał wozu, ale się tym specjalnie nie przejęli. Na niewielkim parkingu w okolicach Jarzębatej zauważyli zaparkowanego fiata 125p. Od strony kierowcy szyba nie była domknięta. Kilka wprawnych ruchów i wnętrze stało otworem. Za kierownicą zasiadł Piotr. Podjechali pod wskazany przez Bogusława sklep w Szczyrku-Salmopolu. Samochód zatrzymali w pobliżu. Początkowo włamywał się sam Piotr, ale nie mógł sobie poradzić, więc wezwał do pomocy Bogusława. Waldemar pilnował w tym czasie, czy ktoś nie nadchodził. Wynieśli kilkanaście worków cukru i złożyli pod sklepem tak, by były jak najmniej widoczne. Część worków natychmiast zadowalali do samochodu i zawieźli do szopy w Wiśle-Jurzykowie, wybranej wcześniej przez Bogusława. Potem odbył drogę do Szczyrku jeszcze raz i zabrali resztę towaru. Elegancyści okazali się wobec właściciela samochodu, odstawili bowiem wóz na poprzecznię sklepu.

Skok do Landeku odbyli samochodem młafior, który wypożyczył w Bielsku-Białej Bogusław. Waldemar wówczas we włamaniu nie uczestniczył, pojechała natomiast dziewczyna Bogusława. Zaparkowali samochód w nieoświetlonym miejscu. Musieli działać ostrożnie, gdyż w pobliżu znajdował się dom mieszkalny i strażnica. Drzwi sklepu były zabezpieczone kratą i kłódką. Z tą drugą nie mogli się uporać, więc tylko roznęli kratę, a następnie wyważyli drzwi. Wynieśli towar i zawieźli go do kolegi Bogusława w okolicach Ochab. Potem pojechali do tegoż sklepu raz jeszcze, ale zostali na miejscu... milicję. Dołknęli więc do dechy pedału gazu i przez Strumień i Skoczów przysnili do Wisły.

Nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka... Bogusław K. i Waldemar W. powędrowali za kratki, Piotr zbiegł, by w przeszło dwa lata później wkroczyć raz jeszcze na przestępczą drogę. Po kolejnej serii włamań oddał się sam w ręce sprawiedliwości.

„W przyszłości po odbyciu kary — stwierdził motywując ten krok — chcę zapewnić rodzinie właściwe warunki. Ponadto ukrywanie się coraz bardziej mnie wyczerpywało”.

Dlaczego nie pomyślał jednak o rodzinie wcześniej? Na jakiej podstawie sądził, że pozostanie nieuchwytny?

Zanim pracowity i chłonny wiedzy istebnianin przekroczył bramę Orientu, musiał w pierwszej chwili się surowemu egzaminowi z wiedzy praktycznej na rynku europejskim. Partnerzy jugosłowiańscy i NRD-owscy nadawali się do tego celu znakomicie. „Nie wiem, skąd się to w nich wzięło — Paweł Stańko do dziś z szacunkiem wspomina swych bałkańskich „profesorów”. — Może jest to efekt 500 lat niewoli tureckiej, a może otwartości ich gospodarki na wschód i na zachód — nie wiem. Ale fakt pozostaje faktem: Jugosłowianie bandlować umieją”. Dali tego wiele dowodów, z których jeden szczególnie utkwił P. Stańce w pamięci. Było to bodajże w 1974 lub 76 roku, kiedy Polska, po krótkim okresie stagnacji, ponownie chciała wejść na rynek jugosłowiański. Partnerzy, a także, przyjęli grupę „polmagowskich” negocjatorów z wielką atencją, ulokowali ich w hotelu „Slavia” w Belgradzie, a nie chcąc ich narażać na niepotrzebne wędrowki po mieście, w tymże hotelu zaplanowali prowadzenie rozmów. Podczas drugiej czy trzeciej sesji wiadomo było, że walka idzie o forsy. Kiedy już wydawało się, że polska strona zdołała postawić na swoim, jeden z Jugosłowian opuścił swych kapitałowo nastrojonych towarzyszy. A wróciwszy, napelniał ich ponownie duchem walki. Dopiero po zawarciu kontraktu, którego zyski były o 12–15 proc. niższe od zaplanowanych, okazało się, że na innym piętrze hotelu pertraktowano z Czechami i uzależniano postęp w rozmowach od korzyści uzyskanych w poszczególnych grupach. „Nie każdego stać na zorganizowanie takiego teatru — P. Stańko nie ukrywa podziwu. — Nie jest to tylko kwestia samych rozmów, ale przede wszystkim rozłożenia nad gośćmi takiej opieki, która by im uniemożliwiała wzajemny kontakt. To już jest sztuka”.

— Która was kosztowała sporo pieniędzy...

— To prawda, trochę straciłmy, ale kontrakt nam się i tak opłacił.

— A może się nie opłaci?

— Nie, nie może. Na każdym kontrakcie się zarabia. To nie ulega dyskusji. Oczywiście, zdarzają się takie sy-

tuacje, w których trzeba zapłacić frycowe. Najczęściej wówczas, kiedy idzie o zdobycie za granicą przychodów — jak to się zwykło od czasów gen. Jaruzelskiego mówić — czyli o wejście na rynek.

POLMAG wszedł mocno na jugosłowiański rynek w połowie lat 60., kiedy naczelnik Wydziału Elektrycznego inż. P. Stańko patronował praktycznie eksportowi urządzeń górniczych do kopalni węgla brunatnego. Jugosłowianie mają ogromne złoża tego węgla. POLMAG bu-

łami. P. Stańko uczestniczył w negocjacjach dotyczących budowy kopalń Caminau, Berzdorf, Schlenheim i Greifenheim, a niektórymi kierował jako główny specjalista ds. technicznych.

Budowa i eksploatacja kopalń odkrywkowych rozkłada się na wiele etapów i trwa latami. Jak na możliwości inż. Stańki sesja egzaminacyjna z tego przedmiotu trwała stanowczo zbyt długo. Dlatego po tej dekadzie 1965–75 chętnie skorystają z okazji i wyjechał na rozmowy do Hiszpanii.

Z BESKIDÓW W ŚWIAT (3)

EUROPEJSKA EDUKACJA

KAZIMIERZ KASZPER

dował im nawet kopalnie odkrywkowe Kosowo, Dobro Selo, Belačevac, kombinaty Kolubara, Kostolac i znowu w ich okolicy kopalnie Cirkovic i Drmno. Był to wielki sukces polskiej myśli technicznej i „polmagowskich” handlowców, bo — jak wiadomo — specjalistami od kopalnictwa odkrywkowego w Europie i na świecie są od dawna NRD-owcy. „Czesi też są w węglu brunatnym silni — mówi P. Stańko — dlatego chcieli nam uniemożliwić w połowie lat 70. ponowne opanowanie chłonnego, jugosłowiańskiego rynku”.

Ale wtedy POLMAG walczył już także o utrzymanie prestiżowej, wysokiej pozycji polskiego kopalnictwa odkrywkowego w Europie. Zdobył ją w latach 60. w Jugosławii, a potwierdził w tym samym czasie w NRD. O zainteresowaniu się nami zdecydował prawdopodobnie brak siły roboczej w NRD oraz — co P. Stańko chętniej eksponuje — poziom techniczny naszych urządzeń i kopalń. „Poznaliśmy się z nim. Wszak z ich Hirschfelde do naszego Twardo nie jest dalej, jak stąd do Jablonkowa” — mówi.

NRD-owców interesowały dostawy kompletnych obiektów, a dokładniej: budowa kopalń wg. polskiego projektu, z polskimi maszynami i urządzeniami i... polskimi si-

Tym razem pertraktował cały miesiąc z prywatnym inwestorem, który postanowił zakupić w Polsce kompletny zakład, przeróbki węgla. Niestety, interes nie doszedł do skutku. Z różnych przyczyn. Przede wszystkim dlatego, że zakład ten byłby zbudowany wg. zupełnie nietypowej, w stosunku do hiszpańskiego standardu, szkoły technicznej. Nabywca musiałby się całkowicie uzależnić od polskiego wytwórcy, i to również w zakresie dostaw części i urządzeń w przyszłości. Poza tym, doszedł on do wniosku, że nie robi na tym zakupu aż takiego biznesu, jakiego się początkowo spodziewał. Myślał mianowicie, że jak już robi łaskę tym komunistom i zwraca się do nich z ofertą, to oni cali w zachwytach oddadzą mu zakład za darmo. I tu się przebiegł, niestety.

„Tak, Hiszpanie patrzyli na nas z góry — stwierdza P. Stańko. — To są arystokraci z wiekowymi rodowodami, dla których pępkiem świata jest „Alemania” i własna tradycja kulturowa. Pełnomocny inwestor postanowił nas pewnego dnia rozzerwać. — Co chcecie zobaczyć w Madrycie — zapytał — corridge czy flamenco? — Cóż to za przyjemność podziwiać mordowanie byków — myśleliśmy — o wiele atrakcyjniejsze byłoby

dla nas tańce hiszpańskie w wykonaniu ładnych dziewczyn. — Wolimy flamenco — zdecydowaliśmy się. Trzeba było widzieć ich miny! Popelniliśmy straszliwą gafę, nicomal przestępstwo. — Jak wy możecie nie chcieć pójść na corridge — mówili — to przecież nasza najstarsza rozrywka kulturalna, którą podziwia cały świat! — Patrzyli na nas jak na pariasów, rozmawiali na zasadzie: „mów z głupim o koronkach, dla niego i tak wszystkie mają te same dziury”.

— A więc w handlu liczy się jednak znajomość kultury i przyzwyczajenia partnera?

— Podczas konkretnych rozmów — niekoniecznie, bo wtedy ważna jest jakość oferty i cena. Natomiast często o nawiązaniu kontaktów decydują takie nietypowe sprawy, jak mentalność, wzajemne stosunki na przestrzeni wielu nawet wieków, układy polityczne itp.

— Czy mógłby Pan wyróżnić narody dające nas szczególną sympatię?

— W Jugosławii wszystkie nacje, z wyjątkiem może Serbów, których różni od nas religia, a tym samym również tradycja kulturowa. Ale już Chorwaci czy Słowacy są strasznie za Polską i Polakami, a Macedończycy uważają się wręcz za naszych protoplastów. W ogóle w Jugosławii wielką sympatię dla Polski wzbudza światowej sławy pisarz, noblista Ivo Andrić, który studiował w Krakowie.

— A Pan kogo ceni najbardziej?

— Chyba Azjatów, zwłaszcza Chińczyków i Hindusów. Azjaci są bardzo grzeczni i nadzwyczaj skromni. Np. jeśli Chińczyk czegoś nie wie lub nie rozumie, to zamienia się z partnera w potulnego nieznia. Natychmiast. Obojętnie, czy jest to dyrektor, dyplomata, czy zwykły robotnik. Dużo mniej sympatyczny jest natomiast ich kompleks białych. Kiedyś w Pekinie stara kobieta ustąpiła mi miejsca w autobusie. Absolutnie nie chciałem skorzystać. W czasie wymiany wymownych gestów zauważyłem rosnące napięcie wśród podróżnych. W końcu usiadłem. Na twarzach pasażerów dostrzegłem wyraźną ulgę...



Fot.: Henryk Tomaszewski

BIOFILIA - PIWNE HOBBY

W salce wystawowej Domu Narodowego w Cieszynie czynna jest wystawa „Birofilia — piwne hobby” Antoniego Jana Kanika zorganizowana przez Cieszyński Klub Hobbistów.

A.J. Kanik jest prezesem Bielskiego Klubu „Birofilii” i członkiem CKH. Od prawie 26 lat zajmuje się birofilstwem. Zgromadził 7800 polskich etykiet piwnych oraz 38.000 z całego świata, 400 kufli, 700 szklanek, 1200 podstawek — krajków pod kufle i szklanki, 200 otwieraczy butelek oraz bogatą literaturę związaną z piwem i historią browarów polskich. Do najciekawszych, wręcz unikatowych eksponatów w swolch zbiorach zalicza m.in. kamionkowy kufel niemiec z XVII w., kufel angielski z podobizną pary królewskiej, wykonany w 1877 r. z okazji 25-lecia monarszego jubileuszu, kryształowy 2-litrowy kufel browaru Rakovice (CSRS), szklane kufle Browaru Obywatelskiego i Książęcego w Tychach i kufel kryształowy z Wyp. Kanaryjskich.

Celem poszerzenia kolekcji A.J. Kanik utrzymuje kontakt z 140 birofilami oraz z browarami w kraju i za granicą. Swoje zbiory prezentował m.in. na Giełdach Międzynarodowych w Pilźnie, Ostrawie oraz Usti n/Labą w Czechosłowacji. W dowód uznania dla dorobku kolekcjonerskiego, A.J. Kanik został przyjęty w poczet członków Klubu „Gambinus” we Francji oraz Klubu Przyjaciół Piwa w Torino we Włoszech.

Na wystawie w Domu Narodowym prezentowana jest niewielka część zbiorów hobbisty, przede wszystkim etykiety piwne z różnych stron świata. Wystawa jest czynna do 9 bm., od godz. 14 do 17. (bt)

MIŁY ODZEW

Zamieszczanie „Niezapomnianej piosenki” (nr 33) spowodowało odzew dawnych wychowanków. Szkoły Podchorążych Rezerwy w Cieszynie. Jeden z nich, T. Wilczek, pamięta nie tylko słowa piosenki, które opubliko-

waliście na łamach „Głosu”, ale również drugą zwrotkę. Sądzę, że warto je utrwalić. Ponieważ zaś prawdopodobnie nie wszystkim udało się nabyć wspomniany numer 33, pozwalam sobie przesłać tekst

Tu, w Cieszynie, w mieście, kinie,
Nasza Szkoła Podchorążych wszędzie słynie.
Na ulicy, tak jak dzicy,
Maszerują gromadami w ślad dziewczycy.
Lecz niestety tu kobiety
Nie chcą patrzeć na żołnierski strój.
Ach, piękne panie, cóż wam się stanie,
Gdy podchorąży w serduszkach waszym małym
Na zawsze zostaną?

Cóż was obchodzi, skąd on pochodzi?
Miej zaufanie, skarbie ty mój.
A gdy wreszcie, raz nareszcie
Poznał jakiś zuch dziewczynę w naszym mieście,
Zaraz inni, śmiali i zwinni,
Na wysięgi lecą niby ptak.
Wnet poznali — wielcy, mali —
Piękną buzię i serduszek jak ze stali.
Dziewczę płocze zmieszko trochę,
Pieści chłopca i zawodzi tak:
Ach, piękny panie, miej zmiłowanie.
Całuj ostrożnie, bo pomyli tylko, proszę,
Co się ze mną stanie.
Choć mnie miłujesz, wiem, że żartujesz.
Miej zmiłowanie, skarbie ty mój

KAZIMIERZ ZALESKI
Katowice

PRAWA ZBOWIDOWSKIE

W szeregu publikacji zajmujących się sprawą Polenagrów, postulując m.in. przyznanie więzionym w nich osobom uprawnień kombatanckich.

Podobne stanowisko zajęło niedawno Prezydium Zarządu Głównego ZBoWiD po wysłuchaniu opinii Głównej Komisji Weryfikacyjnej.

Stwierdzono, że w Polenagrach więziono ok. 40 tys. Polaków, głównie z powiatów cieszyńskiego, bielskiego żywieckiego, chrzanowskiego wadowickiego oraz z Zagłębia Dąbrowskiego. Powodem było m.in. odmówienie podpisania niemieckiej listy narodowościowej, udział członków rodzin w ruchu oporu itp. Więźniowie byli zatrudniani w najcięższych pracach w przemyśle, górnictwie i w transporcie. Część spośród nich została następnie osadzona w obozach koncentracyjnych.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytut Pamięci Narodowej oraz Naczelny Sąd Administracyjny wyraziły pogląd, iż osoby więzione w Polenagrach z przyczyn politycznych lub narodowościowych odpowiadają warunkom art. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. o szczególnych uprawnieniach kombatanów.

Również zdaniem Głównej Komisji Weryfikacyjnej i Sekretariatu ZG ZBoWiD zasadne jest przyznanie b. więźniom Polenagrów praw do członkostwa ZBoWiD.

Wkrótce ma zapadnąć ostateczna decyzja w tej sprawie. (m)

WYSTAWA GRUPY „SMREK”

Grupa Plastyczna „Smrek” zrzesza kilkunastu członków — mieszkańców ziemi cieszyńskiej i osób spoza regionu, którzy postawili sobie zadanie utrwalania piękna ziemi cieszyńskiej.

W sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota” w Skoczowie czynna jest do 12 bm. wystawa prac członków grupy, stanowiąca owoc urządzonych na naszym terenie plenerów. Ekspozycję można zwiedzać w godz. od 10 do 18.

„Smrek” zamierza urządzić dalsze plenery, a ich wyniki będą przedstawione wiosną przyszłego roku.

W środę, dnia 12 bm., o godz. 18, odbędzie się aukcja wystawionych prac plastycznych. Dochód zostanie prze-

znaczony na cele Towarzystwa Miłośników Ustronia.

„Smrek” przyjmuje nadal członków — profesjonalistów i amatorów. Informacji

ZAPISKI



udziela Dariusz Orszulik, ul. Stalmacha 83, 43-430 Skoczów. (a)

PREZENT DLA SZKOŁY

Zgodnie z kilkuletnią już tradycją, z okazji 69 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej;

dyrekcja CFZB „Zampol”, no wniosek POP oraz Zarządu Kola TPRP, ufundowała całoroczną prenumeratę 14 czasopism polskich dla polskiej ośmioletniej szkoły w Dukaszach w rejonie wileńskim.

SPOTKANIA MACIERZY

Kolo Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Skoczowie postanowiło zmienić terminy swoich comiesięcznych zebrań. Począwszy od listopada czterokrotnie spotykać się będą w każdy drugi wtorek miesiąca, o godz. 16, w DK „Tryton”.

Najbliższe spotkanie odbędzie się 11 bm. o godz. 16. Zostanie ono poświęcone wspomnieniom z podróży po niektórych krajach Europy zachodniej. (jaw)



ZAPROSZENIE NA KONCERT

Za pośrednictwem Ośrodka Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Francaise, cieszyńskimi będą gościć francuskie muzyki. W niedzielę, 16 bm., o godz. 17, w sali CCK wystąpi kwintet instrumentów dętych z Awinionu, w składzie: Michel Clergue (flet), Jean-Pierre Taurignan (obój), Enile Dal Bello (róg), Rene Medous (klarnet) i Robert Malbec (fagot).

Kwintet powstał w 1965 r. i od razu zdobył wyróżnienie w międzynarodowym konkursie w Budapeszcie. W 1971 r. otrzymał już I nagrodę w międzynarodowym konkursie w Colmar i od tej pory utrzymuje swą wysoką pozycję w kraju i za granicą. Jego członkowie, profesorami w konserwatoriach w Nimes i w Awinionie, członkami orkiestr awiniońskiej oraz Radia i TV francuskiej, współpracują z ork. kameralną w Tuluzie, gdzie uczestniczą w słynnym festiwalu teatralnym. Dotychczas koncertowali m.in. w Paryżu, Londynie, Wiedniu, Niemczech, Jugosławii i w Hiszpanii.

Bilety na cieszyński koncert są do nabycia w siedzibie CCK w Rynku oraz w sekretariacie Ośrodka PKW Alliance Francaise przy ul. Bielskiej 62, pok. 19. tel. 209-31, w. 258. (o)

CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

KOWALE



małe kuznie, pracujące na doraźne potrzeby wsi. W 1906 r. w Cieszynie pracowało już tylko 4 kowale.

Tekst:
MARIUSZ MAKOWSKI
Dziękuję:
DOMINIK DUBIEL

W polu godła kowadło ze skrzyżowanymi młotami i kleszczami. W górnych rogach podkowa ocelami zwrócona w dół oraz trzy gwoździe-podkowiaki.

Cieszyńscy kowale otrzymali swoje przepisy cechowe od Jana z Pernsteina. W 1600 potwierdził je książę Adam Waclaw. Zakładali, że aby zostać mistrzem należało okuć konia oraz zrobić siekiere rzeźniczą i młotdziejską. W czasie egzaminu mistrzowskiego czeladnik rzącał mistrzów napitkiem za 1 talar, a przy okazji "waczynie" za drugi. Najstarszym znanym z imienia kowalem był Jerzy Skrzypczak, który w swoim testamencie z r. 1585 zapisał żonie Małgorzacie "naczynia remiostu kowalskiego".

Kowale sprzedawali swoje wyroby głównie na wies. Zapopatrywali się także u miejscian i dwóch połajęcy, dla których produkowali np. ... grzebień.

Na wsiach pracowało jednakże sporo kowali niezrębowanych. Ich produkty, przeznaczone na sprzedaż, były oficjalnym jarmarkiem, oddawano księciu. Na jarmarkach zaś cech utrzymywał tzw. "ogładaczy", pobierających opłaty od wiejskich kowali.

W 1772 r. powstała Kuźnia w Ustroniu, która dała początek wielkim ośrodkom kowalczym na Śląsku Cieszyńskim, m.in. w Trzyczcu. Cech kowali stracił rację bytu. Utrzymały się jedynie

noczonych ponad 1 mln lub 5 tys. dolarów.

Najwięcej kosztuje trumna, w której przewozi się zwłoki. Musi ona spełniać wymagania Konwencji Berlińskiej z 1937 r. Trzeba ją

DRODZY ZMARLI

wykonaną z grubego na 2 cale drewna. Wewnątrz musi się znajdować szczelnie zaspawany metalowy wkład. Istnieje obowiązek zalutowania spodu i wierzchu trumny po ułożeniu zwłok, a następnie wzmocnienia jej metalowymi obręczami. Płaci się za to wszystko 1-2 tys. dolarów w USA i we Włoszech oraz 1,5-3 tys. marek w RFN.

Sprawdzone do kraju nieboszczyki nie są na ogół ubrane. Tak np. we Francji czy w Austrii wkłada się im tylko białe koszule, a w

RFN przykrywa się zwłoki jedynie ozdobnym papierem.

Wysyła się także za granicę zwłoki obcokrajowców z Polski. Transportowane do USA muszą być balsamowane. Zajmują się tym Instytut Gruźlicy w Warszawie. Gdy przychodzi ciasto skremować, robi to krematorium Akademii Medycznej w Poznaniu, którego przeznaczeniem jest palenie kończyn po amputacji. Płaci się za to 12 tys. zł, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych koszt tego rodzaju usługi wynosi 1,5 tys. dolarów.

Nie życzymy nikomu, by mu przyszło urządzać pogrzeb członka rodziny zmarłego poza krajem, na wszelki wypadek podajemy adres instytucji, która zajmuje się sprawowaniem zwłok z zagranicy. Jest to Biuro Opieki nad Grobami Obcokrajowców, ul. Nowotki 16, Warszawa.

PIĄTEK, 7 XI

ROCZNICA WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAZDZIERNIKOWEJ Kariny, Antoniego, Ernesta, Florentego

Dom Narodowy, Cieszyń: wystawa „Birofilia — Piwne hobby”, ze zbiorów J. A. Kanika. Czynna do 9 XI. Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia USL, Cieszyń: malarstwo Alfreda Biedrawy. Czynna do 7 XI.

SOBOTA, 8 XI

Gotfrida, Klaudiusza, Severyna

1971 — Zmarł w Cieszynie ks. Andrzej Buzek — pastor, autor zbioru kazań, wierszy, artykułów i pamiętnika. Urodził się 3 XI 1885 r. w Końskiej na Zaoziżu.

DKF „Fafik”, kino „Piast”. Cieszyń, godz. 11 i 13: „Przygody Tomka Sawyera” (ang.). Dla dzieci.

DKF „Feniks”, kino „Piast”. Cieszyń, godz. 15: „Człowiek, którego nie ma” (USA). Godz. 21:30: „Pożegnanie z bronią” (USA).

NIEDZIELA, 9 XI

Gracji, Oresta.

Teodora, Ursyna Dom Narodowy, Cieszyń. Godz. 3: Jesienne Targi Staroci.

Muzeum Beskidzkie, Wisła, godz. 11: spotkanie twórców ludowych z Beskidu Śląskiego. W programie m. in. pokaz prac.

PONIEDZIAŁEK, 10 XI

Andrzeja, Leona, Ludomira

1901 — Zmarł w Pradze Bogumił Elermann — dyrektor ewangelickiego gimnazjum w Cieszynie, historyk śląski.

WTOREK, 11 XI

Bartłomieja, Felicjana, Marcina

1901 — Zmarł w Pradze Bogumił Elermann — dyrektor ewangelickiego gimnazjum w Cieszynie, historyk śląski.

DNI FILMU RADZIECKIEGO

Tegoroczne Dni Filmu Radzieckiego mają charakter szczególny: organizowane są już po raz 40. Impreze te zapoczątkował Festiwal Filmów Radzieckich w dniach 15 IX — 15 X 1947 r. Przegląd zawsze służył ideał przyjaźni i łączności między narodami.

W programie tegorocznych Dni znajdują się pozycje premierowe oraz najwybitniejsze filmy radzieckie z ub. lat. Kina naszego regionu przedstawia 8 dzieł twórców Kraju Rad.

Przygodowy film Aleksandra Siusina „POWROT Z ORBITY” opowiada o dwu kosmonautach, wieńczy dublerach, którzy zostają wysłani w Kosmos, by nieść pomoc swoim kolegom, znajdującym się w niebezpieczeństwie... Z kolei biograficzny film Nikołaja Gusewowa „SIEMION DZIERŻYNIOW” przypomina postać i dzieło Siemiona Dzierżyniowa, rosyjskiego Kozaka-odkrywcę, który na 80 lat przed Berlinem opłynął północno-wschodni kraniec Azji... Ciekawy jest także współczesny obraz oby-

inFORMATOR

Urodził się 12 IV 1824 r. w Bratysławie.

Włatek od południa na Marcina — isto bydzie leko zima. Na świętego Marcina zima się zaczyna.

Po świętym Marcinie wolno paść w każdej dziedzinie.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: wernisaż wystawy fotograficznej Jana Szczotki i Ryszarda Gabryśa z Jastrzębskiego Klubu Fotograficznego. Czynna do 25 XI.

DKF „Fafik”, kino „Piast”. Cieszyń, godz. 15: „Ocalenie” (pol.). Dla dorosłych.

DKF „Czarus”, aula akademicka Filii USL, Cieszyń, godz. 20: „Eskimosie jest zimno” (węg.).

SM „Cieszyńianka”, n. Świerczewskiego 29: chętni do udziału w kółku szachowym proszeni są o zgłaszanie się pod nr. tel. 20-135.

ŚRODA, 12 XI

Renaty, Benedykta, Witolda

Lokal SM „Cieszyńianka”, ul. Hajduka 17, Cieszyń, godz. 16:30: zajęcia hałta-jogi. Zainteresowani proszeni są o przybycie z własnymi kocami.

CZWARTEK, 13 XI

Nikołaja, Stanisława

1881 — Urodził się w Bulo-wicach Klemens Matusiak — nauczyciel, działacz narodowy, oficer WP, jeden z współtwórców antyhabsburskiego przewrotu w cieszyńskim garnizonie wojskowym, autor znanego pamiętnika i powieści dla dzieci. Zmarł 8 I 1969 r. w Belsku.

DKF „Czarus”, aula akademicka Filii USL, Cieszyń, godz. 16: Kino Mistrzów — filmy Billy Wildera: „Pod-

wojne ubezpieczenie”. „Stracony weekend”. „Śloniani wdowiec”. Organizatorzy przeprasza za zmianę terminu.

KLUB PROPOZYCJI

„Ratujmy beskidzkie lasy” — temu tematowi poświęcone będzie spotkanie z nadleśniczym z Wisły, inż. Karolem Sliżem, który po 40 latach pracy przechodzi na emeryturę. Spotkanie odbędzie się w Naszym Kaciku, dnia 7 XI o godz. 18. Organizowane jest wspólnie z Polskim Klubem Ekologicznym w Cieszynie.

TEATR

Za tydzień, dnia 14 XI, w cieszyńskim teatrze wystawiony zostanie program estradowy pt. „Bohdan Łazuka i jego goście”. Bilety do nabycia w kasie teatru.

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 7-10 „Dotknięcie meduzy” (ang. 18), 11-12 „Dwa dni razem” (radz. 15), 13-14 „Pożar” (radz. 12).

ISTERNA — OLSZA: 8-9 „Zagadka nieśmiertelności” (radz. 18), 10-11 „Człowiek, którego nie ma” (USA), 12-13 „Człowiek 12”.

STRUMIEŃ — WISŁA: 8-9 „Niepokonany” (radz. 15), 10-11 „Tabor wedruga do nieba” (radz. 15), 12 „Ballada o walecznym rycerzu Ivanhoe” (radz. 12), 13 „Wypadek w kwadracie” (radz. 12), 14 „Wypadek w kwadracie” (radz. 12).

SKOCCZÓW — PODHAŁE: 7-9 „Yesterday” (pol. 15), 11-16 „Głupcy z kosmosu” (ang. 12).

USTROŃ — UCIECHA: 7-11 „Wejście smoka” (Hongkong 18), 14 „Ucieczka w noc” (USA 18).

WISŁA — MARZENIE: 7-10 „Ucieczka w noc” (USA 18), 11-16 „Wejście smoka” (Hongkong 18).

ZEBZBYDOWICE — SYR-NA: urlop.

rodów świata do pokoju... Kobieta i nie tylko spodobają się z pewnością melodramat Julii Raszajana „PORA PRAGNIEN”. Oto pełna energii kobieta 40-letnia zdobywa pełną niezależność i postanawia znaleźć męża odpowiedniego do jej pozeji. Zrzadzeniem losu, wybrańcem okazuje się być cichy i skromny urzędnik ministerialny... „DWA DNI RAZEM” Igora Talańki-na to psychologiczne studium rodziny. Zanik wlezi między członkami pozornie zgodnej i szczęśliwej rodziny, uławnia doświadczenia wydziedziczonego statkiem urzędnika z okazji srebrnego wesela... Z kolei akcja dramatu wojennego Damiara Wiatlicza-Biercieńskiego „WROTA DO NIEBA” toczy się pod koniec II wojny światowej w niemieckim miasteczku pod Berlinem. Niezliczeni radzieccy żołnierze i członkowie służb pracowniczych muszą stawić czoła niespodziewanemu atakowi czołowych sił Niemców.

Jesienne spotkania z bratnią kinematografią to szansa obejrzenia wielu wartościowych dzieł prezentujących wysoki poziom artystyczny.

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 7.55 Defilada z ok. 69. rocznicy WSRP. 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Przed nami ocean (radz. film). 14.30 TV Kurs Rolniczy. 15.30 W szkole i w domu. 16.25 Rumbit (telet. dla ml.). 16.50 Piątek z Pankracym. 17.15 Telexpress. 17.30 Made in Poland (nr. publ.). 18.00 Publicystyka międzynarod. 19.10 Wspomnienia H. Auderskiej. 20.00 Monitor rządowy. 20.30 Przed nami ocean (3 — radz. film). 22.05 Piosenka '85. 23.10 Korporacja zbrodni (6 — ang. ser.).

KATOWICE II: 17.30 Jak uprawiać sport. 18.00 Pr. lok. 18.30 Muppet show. 18.55 Wielebna L. Gurcenko. 20.05 Lwów: Czas Rubensa i Rembrandta (2). 20.35 Prometeusz (balet). 21.20 Antyczny świat prof. Krawczuka. 21.50 Sportowe życie (ang. film). 24.00 Biał krytyczny.

OSTRAWA I: 7.55 Defilada z ok. 69. rocznicy WSRP. 9.20 Dla przedszkol. 9.55 Wyspa nadziei (4). 11.55 Małżeński ciociobój (telet.). 16.00 Filmy krótkometrażowe. 17.00 Labirynt. 17.45 Polska wieczornica. 18.30 Rolniczy rok. 20.15 Kronika Państwowa. 20.50 Słaba decyzja (radz. film). 22.10 Prometeusz (balet). 22.55 BAM — kontynuacja budowy. 23.10 Piosenki.

OSTRAWA II: 16.15 Kulczaka (dla dz.). 17.00 Wolna trybuna. 17.40 Odwieszanie zew (12 — radz. ser.). 20.15 TV Kl. Młodych. 22.15 Filatelistyczna historia (teatr).

SOBOTA

KATOWICE I: 8.30 Tydzień na działce. 9.00 Latający Holender (dla ml.). 10.40 Stare, nowe, najnowsze. 12.00 Kino

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Tolerancja. 10.35 Takimnie ludzkiego ciała (6 — amer. ser.). 11.25, 14.30 i 16.50 Złoty wóz do Raciborza. 15.05 Karłusza (teatr

1 rewolucja (publ.). 13.00 Dla nieszczęśliwych. 13.30 TV koncert żywych. 14.00 Za kierownicą. 14.30 Azymut. 15.05 M. Gorki: Mieszczaństwo (teatr). 17.15 Kram. 18.00 I liga p.n. 18.50 Los. Dużego Lotka. 19.10 Z kamery wśród zwierząt (1). 20.00 Zandarm z St. Tropez (fr. film). 21.40 Czas. 22.10 7 dni w święcie. 22.30 Kronika MS w podn. ciezarów. 23.20 Wdowy (2 — ang. ser.).

KATOWICE II: 15.45 5-10-15 (dla ml.). 17.15 P. Czajkowski: Jezioro labędzie (1 — balet). 18.00 Pr. lok. 18.30 Zbliżenia. 20.00 P. Czajkowski: Jezioro labędzie (2, 3, 4 — balet). 21.50 Tydzień w polityce. 22.00 Klinika w Schwarzwaldzie (4 — ser. RFN).

OSTRAWA I: 8.30 Ivanhoe (1 — ang. ser.). 9.00 Piosenka — jaskółka. 10.10 Słaba decyzja (radz. film). 11.35 Azymut. 13.10 Orion. 14.00 Zawody samochodowe. 15.00 Z gór, lasów i jak. 15.30 Tilla i zarządca zamku (balet NRD). 17.00 Pr. muz.-rozr. 17.40 Moja ojczyzna (7 — austral. ser.). 18.30 Studio Jezierka. 19.10 Wyd. międzynarod. 20.00 Dobry wieczór z Bratysławą (nr. z ok. 30-lecia Słowackiej TV).

OSTRAWA II: 10.30 Dłże-land non stop. 11.05 Bukareszt — serce Rumunii. 11.35 Konfliktowa sytuacja (1 — radz. film). 17.00 Turniej judo. 18.10 Z kamery w podróży. 18.40 Muzyczna arena. 20.10 Kino i ja. 20.55 Awaryjne rozwiazanie (ser. RFN). 22.25 Bramki. P. S. 22.40 Koncert Lou Rawlsa.

OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega. 10.40 Wszystkie chodzą do szkoły (7). 11.35 Radar. 11.50 Kronika muzyczna. 12.35 Auto-moto rewia. 13.15 Złota muzyka. 14.00 Wyścigi konne. 15.15 Świąteczna czarba (balet). 16.30 O rzeczach nadzwyczajnych (czes. film). 18.30 Spot. z ork. K. Vlachy. 19.10 Tydzień w kulturze. 20.10 Sprawa pobożnej mumi (teatr fens.). 21.20 Balet. 21.40 Bramki. P. S. 21.55 Turniej szachowy. 22.25 MS w podnoszeniu ciężarów.

OSTRAWA II: 10.00 Studio Jezierka. 10.40 Turniej bokserki. 12.30 Konfliktowa sytuacja (2 — radz. film). 16.05 Filmy krótkometrażowe. 17.05 Bałkowe motywy (koncert). 17.45 Zwierzęta w klatce. 18.30 Studio pomysłowe. 20.00 Koncert. 21.50 Mała perła z Bratysławą (fr. ser.).

seckiego (dok.). 19.10 Klinika zdrowego człowieka. 20.00 Trybuna sejmowa. 20.30 Imperium (6 — kan. ser.). 21.50 Kronika MS w podn. ciezarów. 22.10 Włeczór z X Muza.

KATOWICE II: 17.30 Pr. poetycki. 18.00 Pr. lok. 18.30 Głasy świata (3 — dok.). 18.20 Piosenkarz tygodnia. 20.35 Odrodzenie (koncert). 21.20 Myślenie ma kolosalną przyszłość (3). 21.40 Jak kar Piotr Ibrahima swatał (radz. film).

OSTRAWA I: 8.25 Zarezerwowane dla pań. 10.05 Znam taka roślinkę (teatr). 16.30 Sładami odkryć. 17.00 Rewia sportowa. 17.30 Świat socjalizmu. 17.55 Pr. lok. 18.30 Perspektywy. 20.00 i 21.05 Dom pełen róż (1, 2 — ang. film). 22.00 Muzyka z respirium.

OSTRAWA II: 16.45 Studio Kolega. 17.45 Wycieczka. 18.25 Pokolenie 2000 r. 20.00 TV Kl. Młodych. 22.10 MS w podnoszeniu ciężarów.

ŚRODA

KATOWICE I: 8.35 Domowe przedszkole. 10.10 Tętno (pol. film). 11.20 Przyjemne z pozłeczynym. 11.45 O grzechności po polsku. 14.30 Kurs rolniczy. 16.25 Tik-Tak (dla dz.). 16.55 Polska — Irlandia (n.n.). 18.45 Teleexpress. 18.45 Los. Express i Super Lotka. 19.10 Archiwum XX w. 20.00 Publicystyka. 20.15 Tętno (pol. film). 21.50 Historia żyje z nami (dok.). 22.45 Kronika MS w podn. ciezarów.

KATOWICE II: 17.30 Pół rod. dla rodziny. 18.00 Pr. lok. 18.30 Konkurs skrzypcowy. 19.00 Przeboje. 20.05 Dookoła świata. 20.50 Zgodnie z moim sumieniem. 21.25 Sport. 22.25 Ekonomia na co dzień. 23.05 Wokół konkursu.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkol. 10.05 Dom pełen róż

FIATA 125p, 1500, sprzedam. Stan dobry. Cieszyn, Kamien- na 1/7. 046866

PILNIE sprzedam Fiata 125p, rok 1979, w bardzo dobrym stanie. Franciszek Szczyrba, Kończyce Małe, Jasminowa 15 (kolonia od strony Pruchnej). 046860

SPRZEDAM Fiata 126p, rok 1977. Władość: Stanisław Szafarczyk, Kończyce Wielkie 248. 46872

TANIO sprzedam Fiata 126p oraz blacharkę. Władość: Cieszyn. tel. 207-83. 46881

FIATA 126p sprzedam, w dobrym stanie. Ustroń — Her- manice, ul. Różana 0, od godz. 16. 046853

SPRZEDAM Fiata 127, rok 1981 oraz MZ 250. Zembrzydo- wice, ul. Tęczowa 2. 46743

SPRZEDAM Ładę 1500 S (1981). Cieszyn, tel. 20143. 46748

ŁADĘ 1500 S sprzedam, w rozliczeniu Video Pall-Secam oraz telewizor produkcji zachodniej. Oferta 177, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 046892

SPRZEDAM Zastawę 1100p, ro- cznik 1978. Cieszyn, tel. grze- cznościowy 221-47, w godz. od 16-18. 46871

SPRZEDAM Dacie 1984 r. Cieszyn, tel. 218-69. 46858

SPRZEDAM Moskwicę 407, zarejestrowanego, na chodzie. Cieszyn, ul. Świerczewskiego 29/1. 46809

SPRZEDAM silnik z Mercede- sa 200D (po remoncie). Wła- domość: Zembrzydowice, ul. Orzeszkowej 18, tel. 211. 46835

CIĄGNIK „SAM” 15 KM sprzedam. Janota, Dębowiec 159, tel. 14, po godz. 18. 046801

SPRZEDAM pół domu w cen- trum Cieszyna. Mieszkanie wolne. Cieszyn, tel. 213-56. 046864

TANIO sprzedam silnik FSO 1500 (nominal). Cieszyn, tel. 22-313. 046863

SPRZEDAM ciągnik Ursus C-4011. Jan Rudziński, Gumna 80. 046851

OKAZYJNIE sprzedam WSK — 125, przebieg 11 tys. km, stan techniczny bardzo dobry, wygląd zewnętrzny jak no- wy. Dodatkowo sprzedam komplet części zamiennych do silnika. Skoczów, Wiśla- ska 15. 046750

DOM bliźniaczy, po kupnie wolny w Skoczowie, prze- dam. Oferta 178, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 46859

SPRZEDAM cztery działki budowlane (gaz) 8,25 arów, jedna w Bładnicach Dolnych, Jan Duda, Bładnice Dolne 68. 46877

SPRZEDAM działkę 44 ary w Istebnej „Beskid”. Wła- domość: skrytka pocztowa 21 Ustroń. 46880

OFERUJE do wynajęcia lo- kal na działalność rzemieślni- czą w Skoczowie, ul. Zawil- śle 8, tel. 3934. 48880

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania na o- kres 3 lat w Cieszynie. Cie- szyn, tel. grzeźnościowy 200-21. 046749

SAMOTNY kolekcjoner mine- rałów poszukuje mieszkania w Cieszynie lub okolicy. O- ferta nr 176, Głos Ziemi Cie- szyńskiej. 46744

KOZUCH męski, sylwetka szczupła, sprzedam. Kaczyce, Pocztowa 7. 046587

SPRZEDAM kozuch damski, turecki, na szczupłą osobę (używany). Cieszyn, tel. 23-781. 46870

SPRZEDAM futro, karakuły; nutrie. Oferta 179, Głos Zie- mi Cieszyńskiej. 046873

SPRZEDAM Commodore 116 z magnetofonem i 50 progra- mów. Cieszyn, tel. 217-33. 046868

SPRZEDAM tanio futro kara- kulowe — brajtszwane. Wła- domość, przez grzeźność: Cieszyn, tel. 219-66, po po- ludniu. 046874

GITARE solową — Galaxia sprzedam. Kisiata, Ogrodzo- na k. Cieszyna. 046856

SPRZEDAM dęby. Upy, ol- chy. Święczyk, Pierściec 303. 46746

SPRZEDAM bokserki. Cie- szyn, tel. 20999, po godz. 17. 46882

KUPIĘ barakowóz. Syrenę Bosto. Ustroń, tel. 33-68. 046876

TRZY piece pokojowe do rozbiórki sprzedam. Cieszyn, tel. 207-30. 046884

KUPIĘ forsyty bukowe 60, 70, 80. Sprzedam krawędziaki 40x40x1000 suche, Skoczów, tel. 27-19. 046734

BIELESZ Władysław, zamie- szkały Cieszyn, ul. Brożka 17/13, ogłasza zagubienie pra- wa jazdy kat. A, B. 46854

CYWKA Karol, zamieszkały Dębowiec 27, ogłasza zagube- nie prawa jazdy kat. A, B, T. 46879

FERFECKI Zdzisław, zamiesz- kały Cieszyn, ul. Skowicza 10, ogłasza zagubienie prawa jaz- dy kat. B. 46878

KRZEMPEK Halina, zamiesz- kała Ustroń, Konopnickiej 28/12, ogłasza zagubienie pra- wa jazdy kat. A, B. 046745

MAGISTER administracji u- dziela korepetycji z języka angielskiego. Cieszyn, tel. 246-51. 046875

EMERYT bez nalogów, dom, poślubi starszą domatorkę Listy: Ustroń, skrytka 20. 2891ok

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin podłogowych oraz tapiserii. Czyścimy także ta- picerię w samochodach Ste- fania Wiśniewska, Cieszyn, Krzywa 97, tel. 217-33. 046867



Krakowska Fabryka
Aparatów Pomiarowych
MERA-KFAP w Krakowie

KUPI

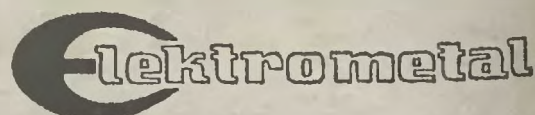
na terenie Wisły, Ustro-
nia dom nadający się na
organizację wczasów dla
ok. 40 osób w turnusie.

Oferty prosimy kiero-
wać pod adresem:

Krakowska Fabryka Apa-
ratów Pomiarowych ME-
RA-KFAP, Kraków, ul. G.
Zapolskiej 38, Dział So-
cjalny. 489 kr

POSZUKUJEMY PO-
MIESZCZENIA o powierz-
chni 60 do 100 m kw, na
usługowy punkt przyjęć
skór futerkowych do wy-
prawy i uszlachetnienia w
Skoczowie lub na obrze-
żu miasta.

Oferty składać w Sko-
czowie, ul. Stalmacha 47,
nr tel. 34-90. 485 kr



ZAKŁAD TELEMCHANIKI GÓRNICZEJ
„ELEKTROMETAL”
w Cieszynie, ul. Stawowa 71, tel. 207-21, wewn. 332

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w 1987 r. usług w zakresie robót tokar-
skich, szlifierskich oraz na prasach następujących
detali:

● w zakresie robót tokarskich z materiałów powierzo-
nych

— korpus reduktora wg. rys. 00.463 szt. 5.000
— nakrętka reduktora wg. rys. 00.465 szt. 5.000
— oś wlnika wg. rysunku 00.467 szt. 6.000

● w zakresie robót szlifierskich (wymagana szlifierka
do płaszczyzn, otworów, wałków)

— szlifowanie magnesów wg. rys. 38.504 szt. 10.000
— ostrzenie i regeneracja pił tarczowych z węgli-
kami spiek.

● roboty na prasie:

— wykonanie uszka zapalnika wg. rys. LBia. 06.10
szt. 50.000.

Szczegółowych informacji technicznych udziela kie-
rownik Działu Przygotowania Produkcji.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty na-
leży składać w zalakowanych kopertach z napisem
„Przetarg”.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w 15 dniu od
daty ukazania się ogłoszenia (biorąc dzień druku jako
pierwszy) o godz. 11 w Cieszynie, ul. Stawowa 71.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również
prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

491 kr



PAŃSTWOWY
OŚRODEK
MASZYNOWY
W SKOCZOWIE
Z/S
W MIĘDZYWICIU

PRZYJMIE DO PRACY

pracowników wykwalifikowanych lub do przyuczenia
w następujących zawodach:

- SPAWACZ
- TOKARZ
- FREZER
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- ELEKTROMONTER

w zakładzie: Dębowiec, Drogomyśl, Międzywiec.
Zakład zapewnia korzystne warunki pracy i płacy. 480 kr

Kopalnia Skalnych Surowców Drogowych
Zakład w Wiśle

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- wiertaczy ręcznych w kamieniu,
- pracowników do obsługi zakładu przerób-
czego,
- strzałowego,
- ślusarza remontowo-warsztatowego,
- elektryka instalacji i urządzeń
elektroenergetycznych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego
Pracy Pracowników Górnictwa Skalnego.

Istnieje możliwość wyjazdów na kontrakty
zagraniczne po dwóch latach nienaganej
pracy.

Zapewnia się przewóz pracowników na trasie Jawo-
rznika-Wisła. 484 kr

URZĄD GMINY
W GOLESZOWIE

uprzejmie zawiadamia, że z dniem 1 grudnia 1986 r.,
w porozumieniu z Prezydium Gminnej Rady Narodo-
wej w Goleszowie

Obywatele przyjmowani są w Urzędzie Gminy w
Goleszowie we wszystkie dni tygodnia w godzinach
pracy z wyjątkiem środy, którą ustala się dniem we-
wnętrzym dla pracowników Urzędu Gminy.

Zarządzenie nie ogranicza przyjmowania w Urzędzie
Gminy posłów na Sejm PRL, radnych, obywateli za-
mieszkałych w innych województwach, a także miesz-
kańców województwa bielskiego przybywających do
Urzędu Gminy w sprawach nie cierpiących zwłoki.

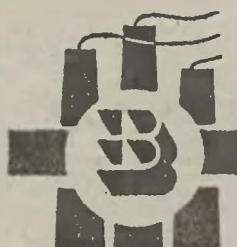
W związku z powyższym strony przyjmuje się w na-
stępujących dniach:

- poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki
od godz. 7.30 do godz. 15.
- soboty — od godz. 7.30 do 12.30.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 grudnia
1986 r. 492 kr

CEMENTOWNIA
„GOLESZÓW”
W GOLESZOWIE

OFERUJE



ROK ZAŁOŻENIA 1889

da wydzierżawienia zabu-
dowania na terenie Ka-
mieniolanu Marglu „Pod
Chelmem” nadające się
do prowadzenia działal-
ności produkcyjnej lub
usługowej.

Zabudowania są wyposażone w wodę pitną, ener-
gię elektryczną o napięciu 220/380 V, moc do 100 kW.

Istnieje możliwość paboru wody do celów przemy-
słowych po wybudowaniu odpowiedniego ujęcia.

Oferty z podaniem sposobu zagospodarowania i
proponowanej odpłatności prosimy składać w sekre-
tariacie Przedsiębiorstwa w Goleszowie, ul. Cieszyń-
ska 29, do 14 listopada 1986 r.

Cementownia zastrzega sobie prawo wyboru oferty
bez podawania przyczyn i motywacji. 486 kr

PZU INFORMUJE

Mienie w mieszkaniach stanowiące nasz
cenny majątek osobisty jest stale narażone
na różne nieprzewidziane wypadki losowe,
które mogą zniweczyć cały posiadany doro-
bek. Można jednak zawczasu uchronić się od
skutków finansowych grożących nam wypad-
ków zawierając umowne ubezpieczenie
mieszkania z PZU.

W ramach ubezpieczenia PZU ponosi od-
powiedzialność za szkody powstałe wskutek:
kradzieży z włamaniem, rabunku, zdarzeń lo-
sowych w postaci: ognia, huraganu, powodzi,
zalania wodą mieszkania z powodu pęknie-
cia lub mechanicznego uszkodzenia rur wod-
no-kanalizacyjnych albo z powodu nieumyśl-
nego pozostawienia niezakreślonych kranów
wodociągowych.

Ubezpieczenie obejmuje również odpowie-
dzialność cywilną właściciela mieszkania, je-
go współmałżonka i innych osób z najbliższej
rodziny, za których czyny odpowiada ubezpie-
czający z mocy prawa.

Z dniem 1 stycznia 1986 r. umowę ubezpie-
czenia mieszkania mogą zawrzeć również rolni-
cy — właściciele mieszkań w budynku
mieszkalnym znajdującym się w gospodar-
stwie rolnym.

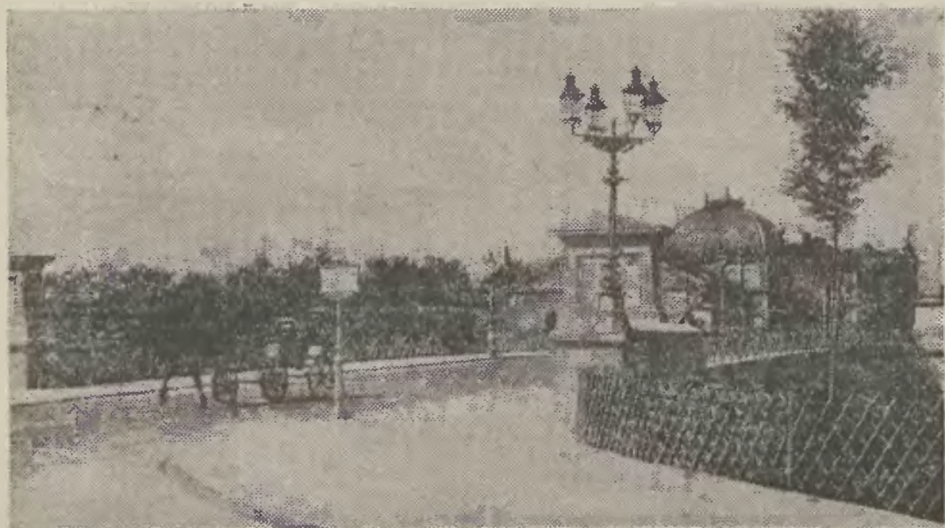
Stawka taryfowa w stosunku rocznym wyno-
si 4 procent i 6 procent. Przy opłaceniu
składki w wysokości 4 procent PZU ponosi
odpowiedzialność za szkody powstałe wskutek
kradzieży z włamaniem, 6 procent — za szko-
dy powstałe wskutek kradzieży z włamaniem
i rabunku oraz ognia i innych zdarzeń loso-
wych w zakresie nie objętym ubezpieczeniem
ustawowym.



Szczegółowych Informa-
cji udziela i ubezpiecze-
nia zawiera Państwowy
Zakład Ubezpieczeń, In-
spektorat w Cieszynie, ul.
Mennicza 1 oraz pośred-
nicy ubezpieczeniowi. 487 kr

SIATKÓWKA

**Dziś o godz. 17. w świetli-
cy MGKIM przy ul. Bielskiej
3 w Cieszyźnie odbędzie się
uroczysty zjazd turystów ko-
larzy z okazji 20-lecia Tury-
stycznego Klubu Kolarskiego
„Ondiaszek”. Organizatorzy
zapraszają członków i sympa-
tyków. (Gor)**



Z NASZEGO ARCHIWUM. Tak prezentował się z początkiem wieku most wolności w Cieszynie. • Rep. Henryka Tomaszczak.

W STULECIE URODZIN

Rzadko wspominały ostatnio słynnego ongiś „Walentego spod Witalusza”, gawędziarza wsi cieszyńskiej którego książki cieszyły się dawniej ogromnym powodzeniem. Nie zapomnieli jednak o nim Towarzystwo im. Zofii Kossak-Szatkowski w Cieszynie, urządzając dnia 26.X. w stulecie jego urodzin, w rodzinnej wsi Górkach Wielkich, sympozjum popularno-naukowe, podczas

którego wygłoszone zostały referaty Jana Brody i dr. Edmunda Rosnera.

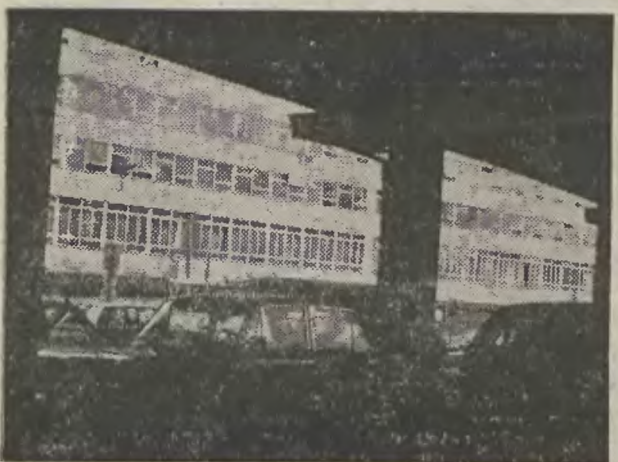
W wyniku dyskusji wypracowano z propozycją wydania wyboru jego popularnych kiedyś opowieści i humoresek. Na wniosek naczelnika gminy Brenna, mgr Władysława Hellera, w Górkach W. zostanie otwarta Izba Pamięci Walentego Krzyszcza. (x)

SPOTKANIE Z MŁODZIEŻĄ

W świetlicy Internatu Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie z uczniami Technikum Rolniczego spotkali się: plk rez. LWP Stanisław Kiełar — uczestnik bitwy pod Lenino i mjr rez. Jerzy Cybuchowski — uczestnik wojny obronnej 1939 r., członek ruchu oporu. Oficerowie przedstawili wkład narodu polskiego w zwycięstwo

nad hitleryzmem, ze szczególnym uwzględnieniem tworzenia I Dywizji im. T. Kościuszki oraz walk żołnierza polskiego na szlaku od Lenino po Berlin.

Po spotkaniu kombatanci wychowawcy i młodzież złożyli wianki i kwiaty pod pomnikiem na pl. Wolności. (m)



Wiadukt nad ul. Sarkandra w Cieszynie stanowi doskonałą wiatę zabezpieczającą parkujące tam samochody pracowników „Termiki” i byłe „Cefany”. • Fot.: Paweł Czupryna.

NOWE O STARYM CIESZYNIE

Mimo iż obchody stulecia Macierzy Ziemi Cieszyńskiej dobiegły końca, nadal trwa akcja cieszyńskiego Klubu Propozycji, mająca na celu upowszechnianie wiedzy o grodzie nad Olzą.

Odbyło się już kilkanaście pogadanek, m. in. o zapomnianych ludziach ziemi cieszyńskiej, cieszyńskich lochach i podziemiach, a także o dawnej cieszyńskiej „medycynie”.

W ciągu najbliższych miesięcy zorganizowane zostaną „wieczory klubowe”, poświęcone starej architekturze, szpitalnictwu (w związku ze zbliżającym się stuleciem Szpitala Śląskiego), handlowi i rzemiosłu, archiwaliom, które przeżywały dwie wojny, życiu muzycznemu oraz in. obszarom życia w piastowskim grodzie. (x)



Frankowie pytali kucharke na wieści.
— Zgoda — powiedziała kucharzka. — A jak móm nawarzyć: żeby gościom smakowało, czy żeby mało zjedli?

— Wystaw se, Antek rozpowiada, że chodzę bez majtek.
— A to nieprawda?
— Wtedy, jak zech z nim

była sama zech ich akurat ni miała, ale tak w ogóle, to naszym.

— Wystaw se, że mój chłop uciukł z sekretarką.
— O niego pół biudy, dyrektor sie dycki znódnzie, ale skąd firma weźmie sekretarkę?

Ferda do Hanka na randce:
— Co być powiedziała, jakbych ci chciol wziąć cnotę?
— Ześ się o pore roków spóźnił.

W gospodzie:
— W tej zupie sie uwarzyła mucha.
— Dyby to była blecha, to by wyskoczyła, ale muchy są niezgrabne.

NABOŻEŃSTWO ZE SKOCZOWA

W ub. sobotę w IV programie Polskiego Radia transmitowano z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Skoczowie nabożeństwo, które prowadził ks. konsenior Andrzej Czyż, a kazanie wygłosił ks. dr Jerzy Gryniakow, prorektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

Transmisje tego rodzaju odbywają się 2 razy w miesiącu z 8 Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ewangelicznej. Nabożeństwo ze Skoczowa przekazywano na antenie po raz pierwszy. (cz)

ROTUZ

W miejscowościach Zabrzeg i Chybie znajduje się torfowy rezerwat przyrody. Zajmuje powierzchnię ponad 21 ha bagien śródleśnych. Chroni torfowisko z charakterystycznymi zespołami roślinności bagiennej, ze znacznym udziałem torfowców, turzycy oraz trzcin. (kot)

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

• Wytwórnia Farb i Lakierów w Cieszynie wykonała na 2 miesiące przed terminem roczny plan produkcji. Postanowiono wyprodukować ponad plan 1 tys. wyrobów lakierniczych.

• Spadły obfite opady śniegu. Zostało zerwanych wiele przewodów elektrycznych i telekomunikacyjnych. Nawieć awarii wystąpiło w Cieszynie, Chyblu i w Ogródzonej.

• Z okazji 44 rocznicy Rewolucji Październikowej załoga „Rogorapidu” podjęła zobowiązania produkcyjne wartości 4,5 mln zł.

• W Cieszynie obradował II Zjazd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Szczególnie wysoko oceniono działalność OSP w Skoczowie, Ustroniu, Wiśle, Cieszynie i w Ochabach.

• W Kieczycach odbyła się uroczystość przekazania do użytku nowej szkoły. Obiekt posiadał 4 izby lekcyjne, gabinet fizyczny, świetlicę i salę biblioteczną.

• W Cieszynie odbyło się spotkanie z ławnikami Sądu Powiatowego. Wzięli w nim m. in. udział sekretarz KP PZPR Oswald Szczurek i przewodniczący MK FJN Józef Sikora. Pracę Sądu a na tym tle ławników przedstawił prezes Sądu Powiatowego mgr Władysław Gawlas.

• W piwnicy Klubu Zakładowego Cementowni „Goleśzów” utworzono kawiarenkę.

• Spotkanie z nauczycielami urządzono w Cieszynie. Przemawiał i sekretarz KP PZPR Antoni Huczek.

• Zostały podsumowane uroczystości związane z 50-leciem urodzin Jana Sztwiertni, urządzone z inicjatywy Jerzego Drozda, Emila Barona i Antoniego Opiola.

• W cieszyńskim Muzeum urządzono pośmiertną wystawę prac plastycznych Rudolfa Gilla.

• Działalność kulturalną świetlicy gromadyckiej oceniono w Hażlachu. Świetlica miała 2 zespoły teatralne prowadzone przez Alojzego Skudrzyka, Bolesława Czudka i Władysława Kaszturę.

• Staraniem Zespołu Przystosobienia Rolniczego, Kółka Rolniczego i KGW urządzono w Zebrzydowicach wystawę warzyw, owoców i środków ochrony roślin.

• Cieszyńska „Stal” utworzyła sekcję lekkoatletyczną.

• Spółdzielnia Pracy „Elektrometal” w Cieszynie uruchomiła punkt usługowy bezprzewodowej gazyfikacji mieszkań. Wykonywała instalacje i dostarczała butle z gazem.

KRZYŻÓWKA

Litery napisane w kolejności odpowiadających im liczb, od 1 do 77, tworzą rozwiązanie — tytuł i fragment wiersza Emilii Michalskiej.

POZIOMO: 13. polski laureat nagrody Nobla, 34. duchowni w kościele prawosławnym, 61. przemoc, 55. miejscowość w Beskidzie Żywieckim, 25. może być liczbową, symetrią itd. 59. pod Grunwaldem prowadził polskie hufce do zwycięstwa, 47. spoczywają na marach, 23. morze między Borneo a Filipinami, 38. kanton w środkowej Szwajcarii, 32.

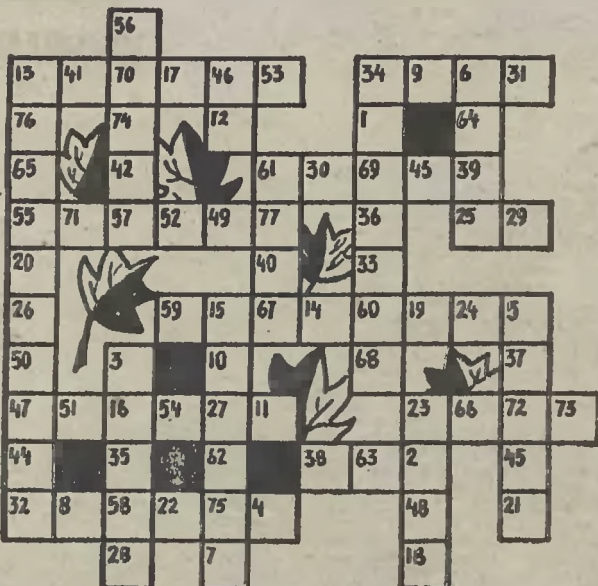
poprzedza Święta Bożego Narodzenia.

PIKOWO: 56. azjatyckie pasmo górskie, 13. grupa wysp na Oceanie Spokojnym, 46. selen, 34. ślaski na odciski, 6. kawał kielbasy, 61 zorganizowana grupa przestępców, 15. port nad Adriatykiem, 5. danie z jaj, 3. danego należy dotrzymać, 23. zaporoże. (TOMASZ)

ROZWIĄZANIE

KRZYŻÓWKI nr 41 (1305)
Wysiew, Wysoka, patoka, patron, natron, natura, kabura, kabala, Sabala, Sabina, konina, koniak, winiak.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie otrzymują Ludwika Ciosek z Cieszyna i Jadwiga Liberdą z Kaczyc. Nagrody wysyłamy pocztą.



KOCIEŁ GARNIEĆ GANI,
A OBA SĄ UMRYŚANI.

OD CIESZYNA DO... CIESZYNA

JERZY BEREK (10)

zawierał jednak również (i to była zupełna nowość) imienne potępienie kpt. Józefa Kurpieskiego (!). Najciekawszy był jednak komentarz pułkownika (nazwiska nie pamiętam), który powiedział: „Krzęć plotki, że oficerowie Września masowo uciekają do kraju. Muszę zaprzeczyć. Takich s... jak Kurpieska można na palcach policzyć. Natomiast tzw. uciekinierzy czekają przed wejściem do kwatery gen. Maczka, by zaciągnąć się do służby...”.

Ciekawe, pomyślałem, co powie pojutrze, jak otrzyma od nas pisemny meldunek o wyjeździe 200 oficerów — nie do Maczka, lecz do Warszawy. (Od kolegów, którzy wrócili później, dowiedziałem się, że nazwano nas zdrajcami, którzy sami się ukarali, gdyż wleźli w łapy bolszewików, a ci wywieźli na Sybir wszystkich, z wyjątkiem kilku komunistów).

Tej nocy spałem poza koszarami, a rano, już przed godz. 7, byłem w „Elnholzlager”. Komendantem był tutaj leningradczyk mjr Filatow. Po rozjeździe się w sytuacji postanowiliśmy odbyć z nim naradę. Miałem kłopoty z językiem. Władek Ślawicki zaproponował więc tłumacza w osobie porucznika; nazwisko niestety umknęło z pamięci. Pan porucznik-tłumacz był ode mnie starszy stopniem i wiekiem; świetnie zorientowany w sytuacji (był tu już dwa dni); energiczny organizator, więc okrzyknęliśmy go komendantem. Ja zostałem tradycyjnie zastępcą „do spraw wszystkich”.

Podzielił się z mjr. Filatowem naszymi troskami. Oficerów Polaków jest 210. Do obozu weszło też ok. 100 polskich żołnierzy, częściowo umundurowanych, którzy byli na przymusowych robotach. Przed bramą tłum polskich cywilów, w tym wielu b. więźniów obozów koncentracyjnych. Wszyscy chcą wracać, a mamy tylko 250 miejsc. Tego dnia odbył się wieczór pożegnalny. Na uroczystość przybył szef Misji Repatriacyjnej wraz z personelem. Był po rozmowie z mjr. Filatowem. Znał nasze kłopoty, przeto oświadczył, że jest decyzyjną oddania do naszej dyspozycji całego transportu. „Wszak komendant za wszystko odpowiada. On decyduje, ile i kogo zabierze” — powiedział. — My się nie będziemy wtrącać”. W tej sytuacji zdecydowaliśmy powiększyć transport do 550 osób. Brać młodych, zdrowych, zdolnych do pracy mężczyzn.

Rano, 17 maja, do obozu przejściowego zajechały angielskie samochody wojskowe. Pozejmowaliśmy planetki, umiściliśmy polskie flagi, a ludzie usadowili się tak, by było widać, że to polscy oficerowie. O tym, że jadą Polacy, świadczyły również piosenki, które śpiewaliśmy pełnym głosem. Ludzie na ulicy — a było tam wielu Polaków — zatrzymywali się, pytali, dokąd jedziemy, chcieli dołączyć. Nie wykluczam, że niektórym się to udało. bo na dworcu było nas ok. 600 osób.

Słyszałem od kolegów, którzy później wrócili, że następnego dnia doszło w Lubecie do demonstracji kandydatów na wyjazd. W wyniku tych awantur szef radzieckiej Misji Repatriacyjnej został na żądanie władz angielskich odwołany. Nie udało się wobec tego organizowanie dalszych grup, mimo że zostawiliśmy tam kilku „agentów”, których przedstawili mjr. Filatowi.

W Lubecie czekał na nas na dworcu pociąg osobowy. Wygodnie dojechalśmy, już bez gali, do pewnej łączki tuż za linią demarkacyjną. Czekala tam 12-osobowa orkiestra i kilku radzieckich oficerów, którzy — gdy zorientowali się, że przyjechali Polacy — zabrali orkiestrę i odeszli. Pociąg też odjechał, zabierając kilkunastu „repatriantów”, którzy chyba przestraszyli się orkiestry...

Zostaliśmy na łące sami! Po godzinnym oczekiwaniu postanowiliśmy poszukać kogoś kompetentnego. Znaleźliśmy radzieckiego dowódcę odcinka, odpowiedzialnego także za repatriację. Początek rozmowy był trudny. Dowódca w randze pułkownika powiedział: „Jesteśmy tu, by przyjmować transporty radzieckich repatriantów. Polska jest tam” — dodał wskazując na wschód. Dopiero gdy nasz komendant zaczął tłumaczyć, jakie znaczenie polityczne posiada — wbrew propagandzie Zachodu — powrót kilkuset oficerów, w tym nauczycieli, inżynierów a także oficerów zawodowych, pułkownik uznał te racje.

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.325 EGZ. • NR INDEKSU 35929

NOWE PRZEJŚCIE GRANICZNE

W Warszawie odbyły się 2 narady z udziałem przedstawicieli m. in. WOP-u, cłg, służby weterynaryjnej PZMoT, „Baltory” oraz przedstawicieli władz m. Cieszyna poświęcone budowie nowego przejścia granicznego w Cieszynie — Boguszowicach.

Jak nas poinformował uczestniczący w obydwu naradach naczelnik Oddziału Celnego „Most Przyjaźni” w Cieszynie, mgr Zbigniew Darnie, inwestycja ma być gotowa w 1990 r. By uniknąć konieczności przełożenia torów kolejowych, ciepłociągu, i in. urządzeń infrastruktury

miejskiej proponuje się usytuować miejsca odpraw paszportowo-celnych, polskich i czechosłowackich, na betonowej płycie na wysokości ok. 12 m nad powierzchnią ziemi. Płyta będzie miała wymiary ok. 200×100 m. Pomieści 6 pasów dla odpraw celnych i paszportowych (po

2 pasy przeznaczone dla samochodów osobowych, ciężarowych oraz autobusów), przy czym będzie istniała możliwość wykorzystania pasów przeznaczonych dla ruchu osobowego podwójnie, ponieważ stanowiska odpraw paszportowych i celnych zostaną usytuowane na samych pasach. Obok płyty stanie kilkukondygnacyjny budynek mieszczący wszystkie instytucje związane z ruchem podróżnych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Fot.: Janina Ciupek

SZKOLENIE LUDOWCÓW

W Wiśle odbyło się 2-dniowe szkolenie aktywów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Wzięli udział członkowie Instancji gminnych, miejsko-gminnych i miejskich cieszyńskiego rejonu. Referaty wygłosili: wiceprezes WK ZSL Jan Wysogład i sekretarz WK Henryk Tymich. Z sytuacji polityczną zapoznał

uczestników redaktor naczelny „Więści”, Henryk Wiśniewski.

Spotkanie podsumował prezes WK Stronnictwa Michał Krzyśko.

Szkolenie prowadził kierownik Rejonowego Ośrodka Działania ZSL w Cieszynie, Karol Kopel. (cz)

W ROCZNICĘ REWOLUCJI

We wtorek 4 bm., w Teatrze Im. A. Mickiewicza w Cieszynie odbyła się uroczysta akademi z okazji 69. rocznicy Wielkiego Października. Okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz KM PZPR w Cieszynie dr Edward Butawa.

Wrecono odznaczenia i wyróżnienia. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: Henryk Oczadły i Teodor Pierchala, Srebrny Krzyż Zasługi — Karol Ciemala, Adela Czarnecka, Antoni Gaska i Albert Pilorz, Brązowy Krzyż Zasługi — Grażyna Gluza. Odznaki Za Zasługi dla woj. Bielskiego, otrzymali: Stanisław Banot, Paweł Czarnecki, Janina Halczykiewicz, Bolesław Heller, Jan Josiek, Józef Pilsz, Leopold Prączyński, Bronisława Woźniak i Stanisław Waszczak. Medalem 40-lecia Polski Ludowej uhonorowano Jadwigę Podziska, 40-lecia Honorową Odznaką TPPR — Andrzeja Laciela, Krystynę Majewską, Bronisławę Sikorę i Gustawa Szwarca.

W akademii uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz miejskich oraz delegacja KM KPCh z Czeskiego Cieszyna.

W części artystycznej wystawiona została przez zespół Teatru Polskiego z Bielska-Białej współczesna komedia radziecka „Ktoś musi odejść”. (ht)



W rocznicę Rewolucji Październikowej delegacje mieszkańców Cieszyna złożyły wieńce i wianki kwiatów pod Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej u stóp Góry Zamkowej. • Fot.: Henryka Tomaszczyk

POWSTAŁO PRZEDSZKOLE

Ogrodzona wzbogaciła się ostatnio o 2-oddziałowe przedszkole dla 60 dzieci. Budowę tego obiektu zainicjowała w 1978 r. miejscowa RSP „Promień”, której brygady doprowadziły dzieło do końca. W najbliższych dniach zostanie zagospodarowany i ogrodzony teren wokół przedszkola.

W otwarciu uczestniczył m.in. kurator oświaty i wychowania mgr Józef Baczek. Nowa placówka oświatowa kosztowała 22 mln zł. Jej dyrektorką jest Anna Baszczyńska.

Stare przedszkole zostanie wyremontowane. Znajdzie w nim siedzibę filia Gminnej Biblioteki Publicznej lub posłuży na mieszkania dla pracowników oświaty. (cz)

KAMPAŃIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA W PODSTAWOWYCH OGNIWACH PARTII

Kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR wkroczyła do podstawowych organizacji partyjnych. W Cieszynie jako pierwsza, przy 100 proc. frekwencji, odbyła zebranie sprawozdawczo-wyborcze POP w Zespole Szkół Budowlanych.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono sprawom młodzieży i pracy wychowawczej, a także rozbudowie szeregów partyjnych. Mówiwo krytycznie o warunkach nauczania, niewystarczających nakładach finansowych na remonty szkół i galopadzie cen pomocy naukowych.

I sekretarzem została Krystyna Habryka.

W zebraniu sprawozdawczo-wyborczym POP w CFZB „Zampol” uczestniczyli m.in.: I sekretarz KM Krzysztof Gowin i z-ca kie-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

OWOCÓW I WARZYW NIE BRAKNIĘ

Skoczowska hurtownia „Ogrodnika” przygotowała na zimę 250 t warzyw i owoców. Jest to tyle samo, co w ub. r. Większość „witamin”, jak stwierdził kierownik Alojzy Buchta, została sprowadzona z woj. lubelskiego, warszawskiego i kaliskiego. Natomiast kapusta czerwona (70 t), buraczki (80 t) i jabłka (50 t) pochodzą od miejscowych producentów i będą przechowywane w ich gospodarstwach. W magazynach hurtowni zgromadziły się 20 t jabłek i 80 t warzyw. Najwięcej będzie marchewki (30 t), cebuli (20 t) i pietruszki (10 t). (cz)

TARGI (NIE TYLKO) STAROCI

Kolejne Jesienne Targi Staroci zorganizowane przez Cieszyński Klub Hobbistów, odbyły się w ub. niedzielę w Domu Narodowym. Oferowano do sprzedaży m. in. lampy naftowe, kufle, zegary (od wiszących po kieszonkowych), porcelanę i szkło (filiżanki, talerze, dzbanki, karniki, butelki, moździerze i żelazka na „dusze”, dzwonki, figurki, patefon, buty ościerki, poroża, ramy do obrazów, kłamki, świeczniki, kłozce, wagi „decymalki”, formy na ciasta, szablę, skrypcę, obrazki, lańcuszki, wisioriki, medale, monety i banknoty, sztućca, aparaty

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

NAJWIĘKSZA ORGANIZACJA HANDLOWA

Dnio 8 bm. obradował w Bielsku-Białej Zjazd Delegatów Woj. Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”, który jest największą organizacją handlową Podbeskidzia, obsługującą 63 proc. mieszkańców. WZSR zrzesza 37 gminnych spółdzielni i Spółdzielnię Transportu Wiejskiego.

W latach 1982—1985 nastąpiła poprawa zaopatrzenia, ale nadal utrzymywały się braki wielu artykułów, m. in. naczyń i nakryć stołowych, zamrażarek, pralek, maszyn do szycia, odbiorników telewizyjnych, farb i lakierów, proszków do prania itp. Okresowo odczuwa się niedobór okryć, bielizny osobistej i pościelowej, artykułów galanterijnych, obuwi. W ub. r. zmniejszyła się podaż nawozów mineralnych, lepsze jest natomiast zaopatrzenie w sprzęt rolniczy.

W okresie sprawozdawczym GS Brenna zlikwidowała bar kawowy, natomiast

GS Istebna utworzyła pijalnię piwa. Prace remontowe przeprowadzono w rest. „Nowej” w Strumieniu oraz „Pod Ochodzitą” w Koniakowie. Modernizacją objęło masarnię w Chybiu, zaś obecnie podobne roboty modernizacyjne prowadzi GS Strumień. Jedną z ważniejszych inwestycji w zakresie handlu detalicznego była budowa pawilonu w Kisielowie o pow. 133 m kw., która zbudowała GS w Goleszowie. W cieszyńskim Oddziale Spółdzielni Transportu Wiejskiego zbudowano portiernię

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

MISTRZYNI KASY

W ub. miesiącu PSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie przeprowadził konkurs na najlepszą kasjerkę. Uczestniczyły kasjerki sklepów samoobsługowych wszystkich branż.

Do konkursowych zadań należało: przygotowanie do pracy kasy rejestracyjnej, oddzielne podsumowanie towarów znajdujących się w 5 koszykach, zawierających 10 artykułów częstego zakupu oraz wydanie należności. I miejsce zajęła Krystyna Mitrega ze sklepu nr 79 przy ul. 22 Lipca, II — Izabela Wikiera (nr 32, ul. Waniolki), III — Aleksandra Strzelec (nr 41 w Markłowicach).

Dla najlepszych ufundowano nagrody pieniężne. N/z zdobywczyni I miejsca Krystyna Mitrega. (ht)



• Fot.: Henryka Tomaszczyk

Bywa Pani na Śląsku? Zgadza się, dlatego pierwsze moje pytanie dotyczy Pani wrażeń z spotkań z aktywem nauczycielskim, które odbyło się w Skoczowie.

— Jestem zdania, że nauczyciele powinni być inspiratorami pracy kulturalno-oświatowej w swoich środowiskach, szczególnie na wsi, stąd każde moje spotkanie z przedstawicielami tej grupy zawodowej stanowi dla mnie przeżycie.

PEDAGOGIKA SERCA

(ROZMOWA Z DR MARIĄ ŁOPATKOWĄ, PRZEWODNICZĄĄ KOMISJI OŚWIATY I WYCHOWANIA NACZELNEGO KOMITETU ZSL)

— Rozpoczęła Pani swoje wystąpienie od miłości...

— Tak, bo uważam, że bez miłości nauczyciela do dziecka i dziecka do nauczyciela nie ma wychowania. Niestety o tej prawdzie często się zapomina.

— Nazwała Pani to pięknie „pedagogiką serca”...

— Chodzi mi o duchowy kontakt, niezbędny dla kształtowania postaw moralnych u dzieci i młodzieży. Nawet mając dużą wiedzę nauczyciel nie osiągnie pożądanego efektu, gdy brakuje wymiany serdecznych uczuć. Należy być przy tym bardzo subtelny w realizacji zadań wychowawczych, gdyż dzieci są czułe na każde słowo, nawet barwę głosu, na taki szczegół, jak zwracanie się do niego po imieniu czy po nazwisku.

— Przeżywamy kryzys wartości, uważając, że dobra materialne stanowią najwyższą wartość w życiu.

— Ale czy słusznie? kto jest naprawdę bogatszy — ten, kto ma bogate życie wewnętrzne, czy też ten, którego ideałem jest np. luksusowy samochód? Dla mnie odpowiedź jest jednoznaczna. A ileż to czasu, cennego czasu tracą ludzie na zdobywanie rzeczy materialnych, których mają czasem w nadmiarze, zapominając po ludzku żyć.

— Przyszli pedagodzy traktują często studia jak nie konieczne. Jakich efek-

tów można oczekiwać od takich kadr? Na szczęście, nie brak wśród młodych nauczycieli entuzjastów pracy pedagogicznej...

— Nie wyobrażam sobie pracy pedagogicznej bez właściwie rozumianej pracy społecznej.

— Trzeba też mieć zapamiętać, co to jest praca społeczna?

— Dla mnie to każda działalność twórcza, wzbogacająca nasze środowisko i nas samych, dobrowolnie.

bezinteresowne świadczenie na rzecz innych. Wiele obszarów naszego życia leży odległością. Nie ma nic gorszego niż samotność starego człowieka lub poniżanie go ilością. Kontakt ze światem i poczucie użyteczności są wtedy bardzo ważne. Jakże mało jest jednak tych, którzy odwiedzają ludzi starych i niepełnosprawnych w ich własnych domach, czy w domach opieki. To też należy do sfery kultury, szeroko pojmowanej.

— Myślę, że brak nam pełnego rozeznania pracy kulturalnej. Często ważne są papiery, wykazy, zestawienia, sprawozdania. Nikt nie ogarnia jednak całej prawdy o życiu kulturalnym, szczególnie na wsi.

— Cierpią na tym głównie dzieci i młodzież. Przecież dziecko nie jest dla przepisów, lecz przepisy dla dziecka. Niestety pozostaje to często poza świadomością ludzi odpowiedzialnych za program działań kulturalnych i oświatowych w naszych wsiach i miasteczkach.

— W dyskusji, jaka wywiązała się w Skoczowie po Pani przemówieniu, stwierdzono zgodnie, że wiele jest jeszcze w życiu zła, że brak ludziom umiejętności życia i współżycia.

— Na przykład matki często nie wiedzą, co to jest prawdziwe macierzyństwo i jak wielką rolę przypada im

w dziele wychowania swoich dzieci. Rodzicielka nie zawsze staje się matką. Trudno się dziwić, że jedna z wychowawczyń z ośrodka dla dzieci niepełnosprawnych zalała się, że z turnusu na turnus rośnie agresywność dzieci. Jest to zjawisko niepokojące.

— Sporo też było utyskiwań na schematyzm, przerost działań administracyjnych w zakresie oświaty.

— Bo i tu biurokracja zapuściła głęboko korzenie.

Powstają sytuacje, kiedy zgodność z przepisami staje się ważniejsza od zgodności ze zdrowym rozsądkiem. Dlatego chwałę nauczycieli nowatorskich, mających twórcze pomysły.

— Które potem trudno realizować?

— Mamy ok. miliona dzieci zagrożonych. Trzeba bić na alarm. Muszą być uruchomione wszystkie mechanizmy dla okazywania pomocy tym dzieciom. Winny zadziałać także sprawny organ zarządzania popierający inicjatywy oddolne. Szkodziła jest też, że czego nie ma w przepisach, nie może być w życiu.

— A my wciąż nie wie my jak żyć. Jak żyć mają drze i gódnie. Przeglądając nas stereotypy. Chciałbym zwrócić Pani uwagę na działający już 25 lat (systematycznie) cieszyński Klub Propozycji. W jego rozwoju mają znaczący udział nauczyciele.

— Myślę, że każda forma społecznej działalności jest dobra, byle przynosiła pożądane efekty. I — proszę mi wierzyć — warto czasem nadstawić głowę, gdy walczą się o słuszną sprawę. Konkretnie mam na uwadze dobro dziecka. Nie na ośmiar zbyt wielkich, które należałoby ponieść, by uchronić je przed złymi wpływami.

Rozmawiał:

WŁADYSŁAW OSZELDA

TABUNY ZMIENIŁY KIERUNEK

ROBERT DANIEL

Umawialiśmy się z dyrektorem ustroniskiego „Budopolu” kilkakrotnie i zawsze coś stawało na przeszkodzie. Odbiliśmy to sobie z nawiązką w miniony piątek. Przegadaliśmy z mgr. inż. Ryszardem Jarotą i jego kierowniczym sztabem całe przedpołudnie, po czym oprowadził mnie jeszcze po halach Wydziału Produkcji Pomocniczej, a na koniec zawiózł pod potężne gmazysko Szpitala Sanatoryjnego.

Zwiedzałem już ten budynek pod koniec lat siedemdziesiątych, oprowadzany przez ówczesnego I sekretarza KM PZPR Jana Rymonczaka i dyrektora Rejonowej Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich mgr. inż. Korneliusza Świątkę. Ciężka bryła sanatorium stała gotowa w stanie surowym, ale mimo iż wiele pozostało do zrobienia, świeciła pustkami i sprawiała przynajmniej wrażenie. Roboty, które rozpoczęło w r. 1968, zostały po reorganizacji z r. 1975 z dnia na dzień przerwane. Wyglądało to na wielki sabotaż, ale decyzje wojewódzkich kacyków nie podlegały krytyce.

REANIMACJA KOŁOSA

„Budopolowi” wtreniono tę niechęć, zapomniana przez Boga i ludzi inwestycję w r. 1982. Były to czasy trudne w ogóle, lecz szczególnie dla nie okrzepłego jeszcze, nie posiadającego większego doświadczenia przedsiębiorstwa. Twierdzono, że w sytuacji mizernego potencjału „Budopolu” i nadmiernie rozciągniętego frontu inwestycyjnego nikt nie miał szans oddania sanatorium przed końcem dekady. Opinię tę zdawał się potwierdzać stopień dewastacji obiektu, który domagał się kapitalnego remontu, zanim został przekazany do eksploatacji. Nawet częściowo odpadły płytki wykładzinowe...

Już w trakcie wykonywania prac wykonanych

zapadła na dodatek decyzja o zmianie przeznaczenia obiektu. Zamiast sanatorium miał powstać szpital sanatoryjny. Nie była to tylko, jakby można przypuszczać, zmiana nazwy. Tak np. oddział kardiologiczny sanatorium może się spokojnie obejść bez intensywnej terapii, trafiają tam bowiem rekonwalescenci, ale ten sam oddział w szpitalu intensywną terapię mieć musi. Wzięła się zatem ze zmianą przeznaczenia obiektu konieczność przekształcenia funkcji niektórych pomieszczeń, wprowadzenia dodatkowych instalacji, nie mówiąc już o wyposażeniu w aparaturę medyczną. Uszczęśliwiono ponadto wykonawców całą litanią uwag i założeń „Sanepidu”, Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej, Państwowej Inspekcji Pracy i innych, którzy byli uprawnieni wtargnąć swoje trzy grosze.

Wbrew pozorom sprawą najtrudniejszą nie było dla „Budopolu” wykonawstwo własne, ale skoordynowanie pracy licznych podwykonawców, bez których udziału wszystkie harmonogramy musiały pozostać bezwartościowym świstkiem papieru. Co z tego bowiem, że „Budopol” położyłby np. tyłki, skoro w jakiś czas potem przyszłoby je pruć pod nie gotowe jeszcze instalacje?

W tym samym właśnie czasie kończyły się czasy ręcznego sterowania przedsiębiorstwami, a zaczynały obowiązywać kategorie ekonomiczne. Każdy z podwykonawców mógł równie dobrze zaproponować udział w ustroniskiej inwestycji kupi, jak za nią grzecznie podjąć kowal kwiłując odmowę prostym „Innie się nie opłaca”. Mógł tym bardziej, że podlega resortowi Ministerstwa Budownictwa, podczas gdy organem założycielskim „Budopolu” jest wojewoda bielski. Poza tym sporo podwykonawców ma siedzibę poza Podbeskidziem, a wiadomo, że bliższa kosztuła ciału...

Nie umiem powiedzieć, jaką zastosowano taktykę:

tupania nogami, próśb, smarowania miodem czy kombinowania, dość, że okazała się skuteczna. Z sercem a nie tylko z kalkulatorem podszedł do ustroniskiej inwestycji m. in. Kazimierz Cieślak, inż. Józef Martyniuk i inż. Irena Kuś z Bielskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych, Stanisław Balski z Gliwickiego Przedsiębiorstwa Instalacji Elektrycznych, Waldemar Kolondra z WPRD, inż. Edward Styrz z Woj. Przedsiębiorstwa Robotów Inżynierskich, kierownictwa zabrzańskiego „Mostostalu”, Bytomskiego Przedsiębiorstwa Robotów Elektrycznych, „Kambudu” z Szafara, krakowskiego ZREMB-u, Jarocińskiej Fabryki Mebli, cieszyńskiego „Spomaszu”...

Piszę o tym wszystkim w czasie przeszłym nie bez powodu. W dniu 15 października Szpital Sanatoryjny został ośrodek przekazywany PP Uzdrawisku Ustron — Jas-trzębie, a w dniu 24 bm., jak mnie zapewniono, przyjmie pierwszych pacjentów.

RODOWÓD

Zabrałem się do ustroniskiego przedsiębiorstwa jakby od ogona, a należałoby wszak od głowy.

Jego załóżki, w lipcu 1977 r., stworzyło przekazanie krakowskiemu „Budopolowi” części majątku i kadry Kombinatu Budownictwa Ogólnego „Beskid” w Bielsku-Białej. Skromny ten potencjał techniczny i ludzki posłużył do utworzenia oddziału „Budopolu”, przekształconego we wrześniu następnego roku w samodzielne przedsiębiorstwo. Jednocześnie doszło do zawarcia umowy między Zjednoczeniem „Budopol” a wojewodą bielskim, która przewidywała, że ustroniska firma zajmie się na terenie Podbeskidzia budową obiektów użyteczności publicznej, głównie szpitali. Kolejna zmiana organizacyjna nastąpiła w r. 1982, „Budopol”

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Ofiarą pierwszej serii zuchwałych włamań, w których uczestniczył Piotr, padły wyłącznie jednostki gospodarki społecznej, przede wszystkim sklepy. W niespełna miesiąc po pierwszym skoku sprawcy siedzieli już za kratkami, nie bardzo więc zdążyli nacieszyć się owocami własnej przedsiębiorczości. Spośród trójki włamywaczy tylko Piotrowi udało się już po aresztowaniu zbiec. Fakt, że był poszukiwany listem gończym, w jakiś sposób go w przestępczym światku nobilitował, ale na co dzień wiodł życie niezbyt ciekawe. Przez prawie dwa lata, w tym przez pełny sezon zimowy 1981/82 i 1982/83, przesiedział w domu. Koledzy z wiślańskiego „Startu”, z którymi jeszcze niedawno dzielił sukcesy i klęski, wyjeżdżali w tym czasie na zawody, szlifowali lub przynajmniej podtrzymywali kondycję. On tymczasem mógł co najwyżej rozpamiętywać onegdajskie sukcesy, rozdrapywać rany.

Sytuacja materialna rodziny Piotra była również, najdelikatniej mówiąc, nieświeża. Po mieszkaniu baraszkowała kilkuletnia córeczka, która przysparzała rodzicom wała kłopotów, ale którą trzeba było także nakarmić, ubrać, kupić jej zabawek. W dodatku żona Piotra zaszła w ciążę i przestała zarabiać. Pozostawała pomoc owdowiałej matki, która też nie mogła dać za wiele.

Kiedy w połowie 1983 r. zjawił się więc w mieszkaniu Piotra jego dawny kolega klubowy Andrzej nie znalazł przyjaciela w najlepszym nastroju. Przy kieliszku wódki rozwiązały się języki. Żona Piotra nie robiła ku radości tajemnicy z tego, że nie jest bezczynnością zdrowego i silnego małżonka zachwyconą. Właśnie wówczas zdał sobie w pełni sprawę z tego, że jest dla niej tylko ciężarem. Ale jak jej pomóc, skoro jest poszukiwanym przestępcą?

Litując się nad niedolą przyjaciela Andrzej wspominał o okazałych domach leśnikowskich w bezpośrednim sąsiedztwie. Sądząc z ich wyglądu zewnętrznego, są bogato wyposażone, a właściciele rzadko z nich korzystają. Czy doszli do tego bogactwa uczciwą drogą? Czy jest sprawiedliwe, że jeden ma wszystkiego aż w nadmiarze, a inny nie wie, jak związać koniec z końcem?

Trudno, wobec rozbieżności zdań, ustalić dziś z całą pewnością, kto poddał myśl włamań: Piotr czy Andrzej. Z całą pewnością bardziej zainteresowany był nim Piotr, którego rodzina czuła się w potrzebie. On sam dusił się poza tym bezczynnością, miał też we włamaniach pewną praktykę...

Kiedy wyszli na pierwsze wspólne włamanie, było bardzo zimno, padał śnieg. Wypita dopiero co wódka dawała im odwagę. Podobnie jak przed niespełna dwoma laty Piotr zabrał z sobą łyżkę do opon, pilkę do metalu. Obaj zarzucili na ramiona plecak.

Nie szli daleko. Ok. godz. 23 znaleźli się przed budynkiem, który już samym wyglądem zdawał się do wodzić zamożności właściciela. Nie znali go ani osobiście, ani z nazwiska, wiedzieli wszakże, że rzadko z tego domu korzysta. Piotr stłukł szybę okna na parterze, przez balustradę przedostał się na balkon, wyważył drzwi i w ten sposób znalazł się wewnątrz domu. Otworzył okno, przez które wszedł Andrzej.

Skok się opłacił. W rękach kumpi znalazł się m.in. męski kozuch, męski płaszcz skórzany, magnetofon „Grundig”, elektryczna maszynka do golenia „Remington”, skóry sarnie i z dzika, 10 poroży. Wówczas, przed 5 laty, wartość skradzionych rzeczy wynosiła ok. 160 tysięcy zł; obecnie oszacowano by je znacznie wyżej. W jakiś czas potem Piotr opylił na bazarze w Katowicach kozuch, za który wziął 15 tys. Grubo poniżej wartości, ale były to pierwsze od dwóch lat pieniądze, którymi mógł zasilić domową kasę. Niektóre spośród zrabowanych przedmiotów przeniósł do pańników w lesie, które miały oddać stanowi swego rodzaju magazyn pod chmurką.

WIŚLAŃSKI ONDRASZEK (4)

TECHNOLOGIA I EFEKTY

ANDRZEJ KLAPSIA

Technika wszystkich włamań, dokonanych od czerwca 1982 do 28 kwietnia 1983 r., była zbliżona. Przyjaciele wychodzili na skok zawsze wieczorem, zawsze z łyżką do opon, zawsze z plecakami. Zazwyczaj włamywali się tylko do jednego domu, ale niekiedy zaliczali za jednego zamachem dwa a nawet trzy. Fizycznie włamywał się zawsze Piotr, a Andrzej w pierwszej fazie tylko ubezpieczał. Wnętrza penetrowali jednak wspólnie, wspólnie odnosili też łupy, którymi dzielili się w zasadzie po połowie, ale faktycznie więcej zatrzymywał Piotr. Tak kazało zresztą nie pisane prawo przystójczy, a on grał w tym duecie niewątpliwie rolę pierwszoplanową.

Zabezpieczenie domów, do których się włamywali, było różne, ale na ogół kiepskie. Jeżeli uwzględnić, że właściciele nie było na miejscu. W większości wystarczyło zbicie szyb lub wypchnięcie ramy okiennej, a wnetrze stawało otworem. W jednym z domów przyszedł Piotrowi wyrwać kratę zabezpieczającą okno na parterze. W innym sprawa okazała się jeszcze bardziej skomplikowana. Okno było bowiem podwójne, zabezpieczone wewnątrz dodatkowo łańcuchem. Piotr poradził sobie w ten sposób, że najpierw nawiercił w ramie okiennej niewielki otwór. Włożył tam pętlę z drutu, którą otworzył zamek. W końcu łańcuch przeciął brzeszczotem. W tym samym domu przyszedł jeszcze wyrwać z futryny drzwi, gdyż były zamknięte od wewnątrz, a następnie uczynić to samo z drzwiami prowadzącymi z parteru na piętro.

Największe ryzyko towarzyszyło jednak ostatniemu włamaniu. Piotr chciał zwyczajnie wypchnąć szybę w oknie, ale wówczas włączył się na 1-2 sek. sygnał alarmowy. Obrzucił uważnym spojrzeniem cały dom i zauważył, że okna do garażu są okratowane. Doszedł stąd do wniosku, że — być może — tam nie zastosowano systemu alarmowego. Przypuszczenie okazało się słuszne. Przeciął brzeszczotem część kraty, a następnie, po-

stugując się znalezionym na miejscu drewnianym klockiem, odgiął ją. Uzyskał w ten sposób dostęp do okna. Odparł kit i chciał wyjść szybko, ale pękła.

Zachowując środki ostrożności wszedł do garażu. Potem wyrwał drzwi prowadzące do następnych pomieszczeń. Zajął się przede wszystkim instalacją alarmową. Najpierw wyłączył wszystkie bezpieczniki. W jednej z szafek zauważył akumulator, odłączył więc prowadzące od niego przewody. Następnie podszedł do okna, przez które chciał najpierw wejść. Otwierał je powoli, bardzo powoli. Ale sygnalizacja się już nie włączyła. Przez to właśnie okno wpuścił Andrzeja.

Włamywacze buszowali po domu mniej więcej godzinę. Nie spieszyło im się. Pocztowali się zdobyczym winem i wodą mineralną. Na stole ustawili 4 szklanki by sprawić wrażenie, że tytu właśnie byli sprawcami.

Wiślanscy „zbojnicy” zachowywali dużą pewność siebie. W domu przy ul. Bukowej popili znalezione w barku piwo. W Nowej Osadzie zjedli na miejscu puszkę szynki i osaczyli butelkę szampana. Tyle tylko, że nie skorzystali z łóżek i nie ucieli sobie, mino zmęczenia, drzemki...

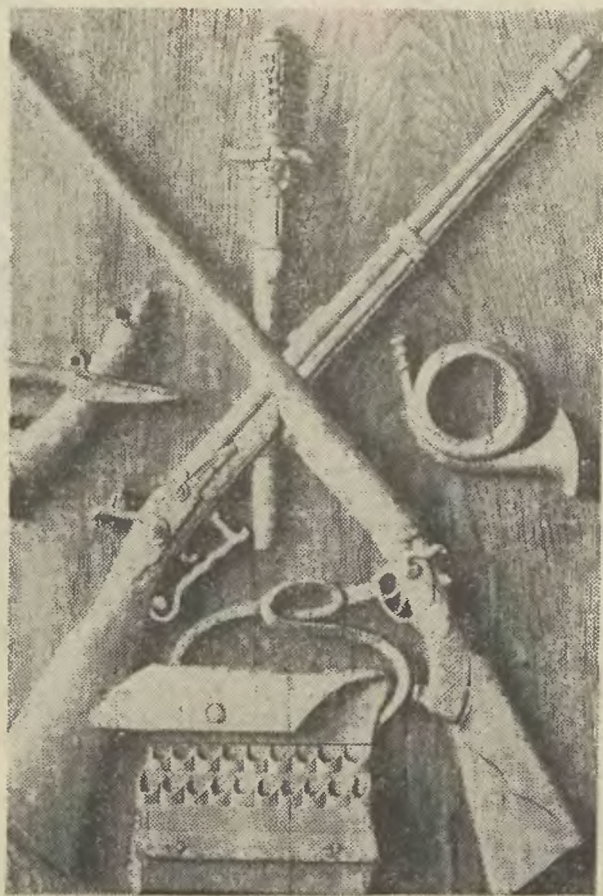
Wartość wyniesionego z jednego domu towaru wyniosła zawyżając kilkadziesiąt tysięcy złotych. Z domu Gabriela P. przyjaciele wynieśli: płaszcz i kapelusz ze skórek nutrii, radiomagnetofon „Grundig”, 2 damskie torebki, 3 skórzane walizki, skózaną torbę walizkową, 2 męskie ubrania, porcelanowy zestaw do kawy, koronkowy obrus, firany, materiał pościelowy, 2 koldry, 4 puchowe poduszki, 2 futra z lisa, czapkę z lisa, 2 płaszcze — ze skór lamy i karakułowej, kurtkę ze skór królika, narty „Kneissel”, buty narciarskie marki „Dachstein”, ocieplane buty, koronkową sukienkę, damskie buty ze skóry weża, maszynę do szycia m-ki „Singer”, barany bezkręwnik, 2 skóry z pumy, 2 pary damskich butów „Solla-Schuhe”, buty zamzowe, damskie czółenka, 2 pary męskich butów skórzanych, 2 pary damskich butów m-ki „Salamander”, srebrną biżuterię, bursztynowy naszyjnik, 3 haftowane obrusy, 2 elektryczne młynki do kawy, 4 wazon, kryształową karafkę, kryształową wazę do owoców, 2 pary butów kozackich i plecak. Już przed kilku laty wartość wyniesionego dobra wynosiła ok. 600 tys. zł.

Dom, do którego włamywali się eks-sportowcy, nie należał do biedaków. Dowodem może być fakt, że przeważały wśród zrabowanych przedmiotów kryształ, drogi sprzęt narciarski, fotograficzny i radiowo-telewizyjny, kosztowna odzież, dywany i gobeliny, nakrycia stołowe, napoje alkoholowe i artykuły spożywcze z importu. Włamywacze zabierali w zasadzie tylko towary o wysokiej wartości rynkowej, ale nie gardzili właściwie niczym. Wśród zrabowanych rzeczy znalazło się np. również 10 l „Xyladecoru” i... kolekcja odznaczeń państwowych.

Jedyny dom, do którego dokonali włamania dwukrotnie, należy do emerytowanego profesora wybrały uczelni. „Zbojnicy” się w nim nieźle obawili. Zabrał jednak również książki. „Były to książki związane z medycyną” — zeznał później Piotr. I dodał: „Spalilem je, gdyż nie przedstawiały dla mnie żadnej wartości”...

CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

RUSZNIKARZE



W polu godła skrzyżowane dwie strzelby z kordelaszem, po bokach nóż myśliwski z prochnownicą oraz myśliwską trąbką. Pomiędzy kolbami strzelb umieszczona jest skórzana ładownica.

Rusznikarze stanowili wspólny cech ze ślusarzami i zegarmistrzami. Ich statut zatwierdziła rada miejska w r. 1590. Najbardziej wszechstronni ślusarze wykonywali nie tylko zamki i klucze, lecz naprawiali również broń a nawet armaty.

Największą jednak sławę przyniesli Cieszyńowi rusznikarze wytwarzający strzelby do polowania na ptaki, tzw. cieszyński, bogato wykładane kością i masą perłową w ornamenty roślinne i zwierzęce. Statut z 1590 r. określał majstersztyk polegający na wykonaniu rusznicy z kurkiem długiej na 5 pędzi; krótszej z dwoma lufami oraz jednego pistoletu kawalerskiego, a wszystko „z liczkami pięknie wykładanym kością”. Należało jeszcze wystrzelić z nich 3 razy do talara z odległości 100 kroków i otrzymać tytuł mistrza.

Znanych jest 61 nazwisk cieszyńskich rusznikarzy działających od XVI do XIX w. Cieszyńscy jeszcze w XVIII w. byli poszukiwani we całej Europie, płacono im nawet wojenne kontrybucje. W r. 1720 wymarła generacja atycznych mistrzów i ich potomni zdobiący bron. W r. 1764 protokół miejski wymienia już tylko 2 rusznikarzy. W końcu w 1825 r., ostatnia informacja donosi: „manufaktura (cieszyńska) całkowicie zaginęła i

nie ma żadnego mistrza, który byłby w stanie je wykonać”.

Cech rusznikarzy produkował także zwykłą broń, w którą zaopatrywał członków innych cechów. Spoczywał na nich obowiązek obrony basz i murów miejskich. Zrzeszeni w „bractwie kurkowym” wprawiali się we władaniu bronią. Bractwo, przekształcone w Towarzystwo Strzeleckie, mia-

ło do końca XVIII w. do r. 1880 swoją siedzibę w tzw. Starej Strzelnicy (obecnie ul. Michejdy 20). Strzelanie do kura miało długą tradycję, a i tradycje rusznikarskie nie całkiem zginęły. Jeszcze w 1906 r. pracowało w Cieszyń 2 rusznikarzy.

Tekst: **MARIUSZ MAKOWSKI**

Zdjęcie: **DOMINIK DUBIEL**

PIĄTEK, 14 XI.

Emilia, Wawrzyńca

1961 — Zmarł Józef Mondschlein — piewca piękna ziemi cieszyńskiej, poeta i publicysta. Urodził się 15 III.1883 r.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 18: XI Audycja z cyklu „Kompozytorzy cieszyńscy” pt. „FOLKLOR BESKIDU ŚLĄSKIEGO I NADOLZIA — AUTENTYKI I ICH PRZEOBRZENIA”. Wystąpią: Józef BRODA i dzieci z Zespołu Ludowego „MAŁA ISTEBA” oraz pianista Ryszard GABRYŚ. W programie: wokalna i instrumentalna muzyka ludowa, którą komentować będą: Władysław OSZĘDA, Józef BRODA i Ryszard GABRYŚ. W wykonaniu J. Brody będzie można usłyszeć m. in. jego własne kompozycje oraz utwory ludowe wykonane na trombiecie, rogach pasterskich, piszczałkach, okarynach, drumli, skrzypkach, cymbałach, perkusji i „pseudoinstrumentach”. Wykonane zostaną także wspólne dzieła J. Brody i R. Gabryśa „Ścieżki Beskidzkie” i „II, z taśmą magnetofonową stereo, oraz „Pieśni nadolziańskie” Jana SZWIERTNI. Impreza organizowana jest wspólnie z Klubem Propozycji.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 16: „Symfonia pastoralna” (fr.)

SOBOTA, 15 XI.

Marii, Alberta, Leopolda

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 11: Giełda płyt. DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15: „SYMFOONIA WIOSENNĄ” (RFN-NRD).

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „MAŁA CZAROWNICA” (CSRS). Dla dzieci.

NIEDZIELA, 16 XI.

Gertrudy, Małgorzaty, Edmunda

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: koncert Kwartetu Instrumentów Dętych z Awiononu (Francja).

PONIEDZIAŁEK, 17 XI.

Elżbiety, Salomei, Grzegorza

KPIK „Ruch” nr 114, Skoczów, godz. 17: zebranie sprawozdawcze — wyborze Społecznej Rady Klubu oraz zebranie sprawozdawcze Komitetu Osiedlowego nr 5.

WTOREK, 18 XI.

Agnieszki, Anieli, Romana 1886 — Urodził się w Wile Andrzeja Podchorążki —

INFORMATOR

nauczyciel, działacz kulturalny, folklorysta, pisarz ludowy. Zmarł w r. 1971 w Wile. Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: recital fortepianowy HENRYKA SŁABOSZEW-SKIEGO. Koncertowi towarzyszy wystawa malarstwa pianisty.

DKF „Fafik”, kino „Piast”, Cieszyń, godz. 15:15: „BYC ALBO NIE BYC” (USA). Dla dorosłych.

DKF „Czaruś”, Aula Akademicka Filii U.S., Cieszyń, godz. 20: „ZNIECZULICA” (pol.).

ŚRODA, 19 XI.

Elżbiety, Faustyna, Seweryna

Kolo Radiestów, Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: wykład pt. „Kosmobiologia”.

CZWARTEK, 20 XI.

Anatola, Edmunda, Feliksa

Klub Literacki „Nadole”, ul. Stalmacha 14, Cieszyń, godz. 16:30: dyskusja nad materiałami literackimi złożonymi do styczniowego n-ru „Bluletynu „Nadole”.

WYSTAWY

Dom Narodowy, Cieszyń: wystawa fotografii J. SZCZOTKI i R. GRYCZA pt. „Zimowe impresje”. Czynną do 24 XI.

— wystawa książki społeczno-politycznej. Czynną od 18 XI.

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia U.S., Cieszyń: wystawa malarstwa MARIU SZULCZEWSKIEJ de REGIBUS. Czynną do 23 XI.

w godz. 11—17, z wyjątkiem niedziel.

KLUB PROPOZYCJI

14 XI, o godz. 18 w Naszym Kąciku odbędzie się „Wieczór beskidzki” pt. „Folklor Beskidu Śląskiego i Nadolzia” — autentyki i przeobrażenia”. Wystąpią m. in.: zespół „Mała Isteba”, Józef BRODA i Ryszard GABRYŚ.

TEATR

15 XI, godz. 16.30 i 18.30: „BOGDAN ŁAZUKA I JEGO GOSKIE” — program estradowy.

18 XI, godz. 18: „LEKKOMYSLNA SIOSTRANA” — komedia w wykonaniu Teatru Nowego z Zabrze.

19 XI, godz. 17: koncert Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej.

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 14 „Pożar” (radz. 12), 15—30 „C.K. — dezertery” (pol. 18).

ISTEBNA — OLZA: 15—16 „Miłość z listy przebojów” (pol. 15), 19—20 „Porę pragnień” (radz. 15).

STRUMIEN — WISLA: 15—18 „Miłość, szmaragd i krokodyl” (USA — 15), 19 „Przygody Alibabę i 40 rozbójników” (radz. 12), „Cecylia” (Kuba 18), 20 „Cecylia” (Kuba 18).

SKOCCZÓW — PODHAŁE: 14—16 „Glupcy z kosmosu” (ang. 12), 14—19 „Wielkie zwycięstwo” (radz. 15), 20—21 „Wrota do nieba” (radz. 12).

USTRON — UCIECHA: 14—19 „Ucieczka w noc” (USA — 18), 21—23 „Powrót z orbity” (radz. 12).

WISLA — MARZENIE: 14—16 „Wejście smoka (Hongkong 18), 17—18 „Powrót z orbity” (radz. 12), 19—20 „Siemion Dziewiętno” (radz. 12), 21—23 „Tymczasowy tata” (jug. 12).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA — urlop.

C.K. DEZERTERY

Awanturczo-łotrzykowska komedia Janusza Majewskiego „C.K. — DEZERTERY” to prawdziwa rewelacja tego sezonu. Piszcie się rok 1918. Upadek monarchii austro-węg „sklepił” w powietrze. Służący w prowincjonalnym garnizonie zdemoralizowani, brutalnie traktowani przez przełożonych żołnierze wola spędzać czas w miejscowym domu publicznym niż w koszarach. Rodzi się plan zbiorowej dezercji. Pomysłowo przeprowadzona akcja otwiera bramy garnizonu płatce bohaterów. Ich pełne humoru perypetie w podróży po chylące się ku upadkowi monarchii, stanowią temat tej prze zabawnej farso-groteski.

W obsadzie same tuzi polskiego kina: Marek Kondrat, Anna Gornostaj, Ewa Zajączkówna, Maria Gładkowska, Marzena Trybala, Grażyna Trela, Katarzyna Jędrusik, Krzysztof Kwalewski, Wojciech Pokora, Mariusz Dmochowski i Zbigniew Zapasiewicz.

KUŹNIA POLSKOŚCI

Jaworz-Srednim, na budynku przy ul. Storczyków 19, odsłonięto, dnia 18 X, tablicę pamiątkową ku czci Towarzystwa Szkoły Ludowej z Krakowa. Została ona ufundowana z inicjatywy mgr. Roberta Nieszyty, prezesa Komitetu Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Bielsku-Białej, i zastępcy wiceprezesa Bielska-Białej dr. Jana Filipa.

Tekst na tablicy głosi: „W budynku tym, zakupionym przez Towarzystwo Szkoły Ludowej z Krakowa, mieściła się w latach 1910—1919 Polska Prywatna Szkoła TSL, założona przez Kola TSL oraz Zastępcę Ludowej Spółdzielni

Spółdzielni założonej w 1911 r. Cześć bohaterom o polskość Jaworza i okolicy. Październik 1986”.

I Kolo TSL w Krakowie zakupiło w 1910 r. od Jerzego Koniga budynek o pow. 60 a za 20 tys. zł i przez 9 lat, aż do uzyskania niepodległości, utrzymywało w nim szkołę, korzystając z pomocy finansowej Kola Pań w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie i Wadowicach. Na uroczyste otwarcie szkoły przybyli wówczas do Jaworza Sredniego min. profesorowie UJ z Krakowa i przedstawiciele Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego w Cieszyń.

szynie Paweł Bobek i prof. Mohr. Szkole poświęcili: proboszcz katolicki ks. Józef Adamus, założyciel pierwszego w Jaworzu polskiego towarzystwa Czwelni Katolickiej, i młody pastor, ks. Jan Lasota, wychowanek polskiego gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszyń. Do nowej placówki zapisało się 48 dzieci. W ciągu 9 lat uczyli w niej: Jan Kotas, Franciszek Obrzut, Jan Lysek, Albin Bonczewski, Janina Ba-

rańska, Karol Elster i Józef Adamczyk. Kotas i Lysek pochodzili z Cieszyńskiego, a pozostali z Małopolski. Religii katolickiej uczyli po Adamusie księża z Cieszyńskiego; Nowak i Józef Hanuslik. Szkoła TSL wychowywała dzieci w duchu narodowym, a Kolo TSL urządziło przedstawienia, odczyty z przedroczami, prowadziło bibliotekę z polskimi książkami. Nauczyciele werbowali uczniów do szkoły nie tylko z Jawo-

rza (gdzie działała państwowa szkoła austriacka), ale również z Wapienicy, Międzyrzecza i Starego Bielska. Nauczyciele Kotas i Obrzut założyli 11 X 1911 r. w Jaworzu Srednim Ludowa Spółkę Spożywcza.

Do wybitnych działaczy TSL należeli: Jan Bożewicz, Antoni Kłapotek, Paweł Kli-ma, ks. pastor Jan Lasota, Franciszek i Józef Nieszyty, Folt — chałupnik-sukienik, Jan Piernikarczyk i in.

Wraz z Czytelnia Katolicka, TSL i Ludowa Spółka Spożywcza podnosiły w Jaworzu i okolicy poziom u-

świadomienia narodowego, krzewiły polski patriotyzm i wiarę w powrót Polski na Śląsk Cieszyński.

Na zakończenie uroczystości wiceprezes Zarządu Głównego MZC w Cieszyń Antoni Tomica wręczył egzemplarz „Polskości bastion” wiceprezydentowi miasta dr. Filipowi, dyr. szkoły Szczepka, prezesowi Kola MZC R. Nieszytowi, najstarszemu uczniowi TSL-ki Antoniemu Zonkowi oraz Zofii Ziemiańskiej, córce aptekarza Jana Bożewicza, najstarszego działacza polskiego w Jaworzu od 1905 r. do 1941 r. (H.N.)

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole 10.10 Przyspieszenie (1 — radz. film) 11.15 Audycja Waszyngtonu (1 — dok.) 12.30 W szkole 1 w do- 13.30 Północ (telet. dla 14.30 Północ (telet. dla 15.30 Północ (telet. dla 16.30 Północ (telet. dla 17.30 Północ (telet. dla 18.30 Północ (telet. dla 19.30 Północ (telet. dla 20.30 Północ (telet. dla 21.30 Północ (telet. dla 22.30 Północ (telet. dla 23.30 Północ (telet. dla

ze Studiem 1 11.10 Stare, nowe, najnowsze 11.50 Studio 12.20 Zaczarowana wyspa 13.00 Barlery 14.00 Koncert żywych 14.30 Wojskowy pr. dok. 15.05 Gorna Austria (teatr) 17.05 Los. Dużego Loka 17.15 St. sport 19.10 z kamerą wśród zwierząt 20.00 Ostatni brzeg (film USA) 22.10 Czas 22.50 7 dni na świecie 23.00 Sportowe rytmy tygodnia 23.50 Wdowy (film ang.).

KATOWICE II: 10.00—13.00 Program regionalny 14.25 NURT 16.00 Halo komputer 16.30 Godzina z C. Drzewickim 17.30 Spektakl 18.00 Aktualności 18.30 Wielka gra 19.20 Międzyn. Konkurs Skrzypcowy 20.00 Stary górnik i zamek (film dok.) 20.30 Festiwal Moniuszkowski 21.20 Tydzień w polityce 21.30 St. Hi-Fi 22.15 Klinika w Schorzwaldzie (film RFN) 23.05 Wokół konkursu.

OSTRAWA I: 8.30 Ivanhoe (2 — ang. ser.) 8.55 Pionierska jaskółka 9.55 Jedyna miłość (2 — radz.-bulg. ser.) 11.10 Estrada młodoci 11.40 Azy-mut 12.35 Dobry sluga, zły pan (publ.) 13.25 Jak głupi Janek został królem (kom. muz.) 14.40 Zarezerwowane dla pań 15.20 Bierz przykład z Eweliny (film NRD) 16.35 Z gór, lasów i łąk 16.55 Spotk. z przyjaciółmi 17.35 Nikt nie przegrywa 18.40 Moja ojczyzna (8 — austral. ser.) 19.10 Wyd. międzyna-r. 20.00 Pr. muz.-rozr. (prowa-dził H. Vondraczkowa) 21.00 Bez śladu (węg. film krym.) 22.20 Bramki + P + S 22.35 Amant Hubert (kom.).

OSTRAWA II: 10.00 Rolni-czy rok 10.40 Jęńskiem po

TELEWIZJA

Syberii (dok.) 11.10 Źródło (radz. film) 14.30 MS w podn. ciężarów 16.25 Hokej 18.50 Walka z alkoholizmem (rep.) 20.00 Jedna piąta przeciwnego życia (teatr) 21.00 Rendez-vous z G. Bromem 22.05 z kamerą w podróży 23.35 Puchar Interwizji w nowoczesnej gimnastyce.

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek 10.35 Tajemnice ludzkiego ciała 11.20 St. sport 13.30 7 Anten 14.15 Koncert żywych 15.05 Skarb w drewnianej skrzyni (dla dzieci) 15.35 Warszawa 1832—1863 16.15 St. sport 17.35 Płepz i wanilia 18.20 Antena 20.00 Trzy miły-ny (film pol.) 20.50 Pegaz 21.40 Sportowa niedziela 22.15 Ka-baret O. Lipińskiej. KATOWICE II: 10.30 Tęży młyn (film) 13.55 Peryskop 14.30 Kwadrans z hejnałem 14.45 Jutro poniedziałek 15.15 Widoczek 16.00 Robin Hood 16.50 Zwieryta w kamerze 17.30 Kino-Okno 18.10 Przebo-je B. Kaczyńskiego 19.00 Konkurs Skrzypcowy 20.00 St. sport 21.00 Saga rodu Forsytów 21.50 Grigorin Go-rin 22.45 Wokół konkursu. OSTRAWA I: 8.30 Studio Kolega 10.40 Wszystkie chodźmy do szkoły (8) 11.45 Radar 12.15 Auto-moto rewla 13.00 Turniej hokeja na lodzie 15.15 Sport w październiku 15.35 Grajcie, muzyka! 16.00 Zwycięska droga (dok.) 16.45

Przecucie (czes. film) 18.30 Piosenki z echem 19.10 Ty-dzień w kulturze 20.10 Wer-ther (opera) 21.55 Branki + P + S 22.10 Pr. lit.

OSTRAWA II: 10.00 Zwie-rzęta w akcji (ang. ser.) 10.30 Mecz koszykówki k. 14.45 TV Klub Młodych. 17.45 Koncert zespołu „Pawfik” 18.25 Pr. dla dz. 20.00 Śmierć przewod-nika górskiego (fr. film) 22.10 z archiwum filmowego.

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 17.15 Teleex-press 17.30 Echa stadionów 18.00 Janosik 18.45 Pr. publ. 19.10 Laboratorium 20.15 Sy-pialniana farsa (teatr) 22.25 Rozmowa na tel. 22.20 Pieśń ujdzie cało 23.35 J. niemiecki. KATOWICE II: 17.30 Zwy-czaje i obrzędy 18.00 Pr. lok. 18.30 Konkurs skrzypcowy 18.55 Kino Dwójki 19.05 Piek-ni i wspaniali 20.00 Tu Dwój-ka 20.05 Nanka Warszawa 21.05 Z dymkiem cygara 21.20 Gwiazdy wielkiego sportu 21.50 Impuls 22.20 Serial hszp. OSTRAWA I: 16.55 Kompas 17.45 Szkoła postępowych do-wiadaczy (2) 18.30 wolna try-buna 20.00 Dyrektor (teatr) 21.25 Sprawa Bachmeiera — Nie czas na lzy (film RFN). OSTRAWA II: 16.50 Pionier-ska jaskółka 17.50 Matyas San-dor (3 — fr. węg. ser.) 20.00 Muzyka z festiwalu 20.45 Echa sportowe 22.10 Pr. 102r. TV NRD.

WTOREK

KATOWICE I: 16.25 Aka-demia muzyczna 16.50 Wypra-wy prof. Ciekawskiego 17.15 Teleexpress 18.00 Inform. wy-dawniczy 18.20 Gospodarcze znaki zapytania 19.10 Diagno-za 20.00 Gta o milion 20.30 Jenny (1) ser. norw. 22.15 Wieczór z Pegazem 23.20 J. angielski.

KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny 18.00 Pr. lok. 18.30 Glinacze 18.45 Ambicje i aspiracje 20.35 Fil-harmonia Dwójki 21.05 Po-wroty 21.45 Wniebowstąpienie (film).

OSTRAWA I: 9.20 Dyrektor (teatr) 11.10 Zdażyć za minutę (telet.) 16.25 Niewiarygodne fakty 17.05 Rewla sportowa 17.35 Pr. lok. 18.00 Radzieckie metra (dok.) 18.30 Perspekty-wy 20.00 Bez paniki (węg. kom. krym.) 21.25 Laser w praktyce 22.05 Koncert. OSTRAWA II: 17.20 Studio Kolega 18.30 Pokolenie 2000 r. 20.00 TV Kl. Młodych 22.10 Ni-ni (wl. kom.).

ŚRODA

KATOWICE I: 16.25 Krag 16.50 Tłk-Tak 17.15 Teleexpress 17.30 Los. Express i Super Lot-ka 17.40 Uznać winnym 18.10 Studium 20.00 St. sport 22.05 Historia żyje z nami 23.05 J. rosyjski. KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny 18.00 Pr. lok. 18.30 Konkurs skrzypco-wy 19.00 Przeboje Dwójki 20.05 Dookoła świata 20.50 Auto-Moto Fan Klub 21.20 Osądźmy sami 22.05 St. sport 23.06 Wokół konkursu.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed-szkoli 10.05 Bez paniki (węg. kom. krym.) 11.30 Perspekty-wy 16.25 Pokolenie 2000 r. 17.15 O nauce i technice 17.55 Świat socjalizmu 18.30 Azy-mut 20.00 Jedyna miłość (3 — radz.-bulg. ser.) 22.10 Obroń-cy nieba (dok.) 21.30 Żywność dla jutra (publ.) 22.10 Show Jurgena Waltera (pr. NRD).

OSTRAWA II: 16.45 Powrót do życia 17.15 Ka-se-ta 17.55 Odniesienie zew (15) 20.00 Mu-zyczna arena (pr. rozr.) 20.55 Rozwój latania (kan. film przyr.) 22.10 Nora (hiszp. film).

CZWARTEK

KATOWICE I: 16.25 Geniu-sze (dla ml. widzów) 16.50 Był sobie kosmos 17.15 Tele-express 17.30 Prosty rach. 17.50 Mag. wędkarski 18.05 Mag. lotniczy 18.30 Sonda 19.10 Encyklopedia kultury polskiej 20.15 Zdaniem obro-ny (1) f. fab. 21.40 Interu-adio 22.20 Wodko, pozwól żyć... 22.55 J. francuski.

KATOWICE II: 17.30 Pół godz. dla rodziny 18.00 Pr. lok. 18.30 Mag. sportowy 19.20 Piosenkarz tygodnia 20.00 Tu Dwójka 20.05 Express reporte-rów 20.20 Variete. variete... 20.40 Salon muzyczny 21.30 Kino studyjne dwójki.

OSTRAWA I: 9.20 Laser w praktyce 10.00 Jedyna miłość (3-ser.) 11.10 Szkoła postępo-wych doświadczeń (2) 16.10 Rozdział z historii (3) 16.35 Kolektyw 17.25 Na aktualny temat 18.35 Uroczystość z ok. 50. rocznicy ur. K. Gottwalda (transmisja) 20.25 Klement Gottwald (dok.) 21.35 Spotk z radz. artystami.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W CIESZYŃNIE

zatrudni

następujących pracowników:

- kierownika ADM
- technika drogowego — na stanowisko mistrza
- technika budowlanego — na stanowisko inspektora technicznego ADM
- spawacza
- ślusarzy — pełny i niepełny wymiar czasu pracy
- elektryka
- robotników we wszystkich zawodach budowlanych
- robotników drogowych
- robotników terenów zielonych.

Blizszych informacji dotyczących pracy i płacy udziela DZIAŁ SPRAW PRACOWNICZYCH codziennie w godz. od 7 do 15, telefon 23-713.

493 kr

PRZEDSIĘBIORSTWO MECHANIZACJI PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ „MEPROZET” W USTRONIU-NIERODZIMIU

zatrudni natychmiast

PALACZA.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych w Ustroniu-Nierodzimiu, ul. Pomorska 2, tel. 27-46 Ustroń.

496 kr

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM Syrenę 105 w bardzo dobrym stanie. Zebrydowice tel. 360. 052051

SPRZEDAM tanio na części dwa wozy transportowe „Balkancar”. ładowność 2,5 tony, skrzynia biegów ze Stara Żyła. Kończyce Wielkie 308. 046889

SPRZEDAM blaszany garaż obok Uniwersytetu w Cieszyń. Oferta nr 182, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 46898

KUPIĘ Flata 128p, starszego, w dobrym stanie. Oferta nr 183, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 52057

KUPIĘ Syrenę w dobrym stanie, Cieszyń, tel. 219-82. 046887

KUPIĘ ciągnik produkcji radzieckiej w dobrym stanie. Jan Smelik. Smoradz 17. 052053

KUPIĘ silnik Volkswagena 1200 lub 1300, Cieszyń, tel. 226-84, w godz. 20-21. 052052

KUPIĘ barakowóz, Syrenę Hosto. Ustroń, tel. 38-68. 046878

SPRZEDAM barową działkę z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego w Skoczowie. Maria Waszuta Skoczów, ul. Towarowa 12/45, tel. 27-61, w. 356, w godz. od 7 do 15. 46885

MAŁŻENSTWO nauczycielskie poszukuje mieszkania lub samodzielnego pokoju na 2 łóżka, Cieszyń, tel. Grzywno-Ślowsk 213-35. 049737

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania — pokój z kuchnią — na terenie Cieszyń lub w najbliższej okolicy na przystępnych warunkach. Oferta 181, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 46893

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania na terenie Cieszyń lub okolicy. Warunki do uzgodnienia. Cieszyń, tel. 217-42, po 16. 46899

SAMOTNY poszukuje pokoju na terenie Cieszyń i najbliższej okolicy. Oferta 180, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 046892

SPRZEDAM kożuch damski, bułgarski, Ustroń, ul. Stalmacha 17. 52056

SPRZEDAM kożuch damski i dziecięcy, Cieszyń, Węglezna 34/58, po 16. 046891

SPRZEDAM płaszcz skórzanym damski, marynarkę skórzaną męską oraz kożuszek z łatek. Wiadomość: Cieszyń, tel. 222-64. 52055

SPRZEDAM okazjonalnie nowe futro z piżmaków (grzbiety) — modny krój, wzrost 165 — 170. Dębówiec 288, tel. 84, koło Skoczowa. 046894

TANIO SPRZEDAM magnetofon Hi-Fi „Aria”. Ustroń, tel. 23-03. 046895

SPRZEDAM przenośny telewizor kolorowy „Elektronika” na gwarancji, 4 krzesła tapicerowane i kredens pokojowy „Witryna”. Cieszyń, tel. 238-41. 046897

SPRZEDAM telewizor Rubin 714. Wiadomość: Zebrydowice, tel. 374, wieczorem. 52058

SPRZEDAM piec gazowy c.o. (ZSRR), 2,35 m oraz części do Flata 132, Bielsko, tel. 457-29. 52050

SPRZEDAM politerę szczeniaka po doskonałych czeskich psach polujących oraz charty rosyjskie. Wiadomość: Cieszyń, tel. 23-337. 40889

OWCZARKI niemieckie, szczeniaki po rodzicach rodowodowych, futro męskie z piżmaków, błotniki tylne Syrena 104 sprzedam. Tadeusz Kajstura, Zabłocie 191 k. Strumienia. 46896

USŁUGI w zakresie instalatorstwa elektrycznego oferuje: Józef Piasecki, Cieszyń, Brożka 8/20. 046888

MONTUJĘ anteny RTV, Skoczów, tel. 24-45. 46886

TADEUSZ BRAJER, zamieszkały Golezów 35, ogłasza zabranie prawa jazdy kat. A, B. 52854

MAREK GAWŁAS, zamieszkały Cieszyń, Świerczewskiego 20/21, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 052061

EMERYT bez nalogów, dommek, posłubi, starsza domatorka. Listy: Ustroń, skrytka 20. 289 lok.

UWAGA NARCIARZE!

Montaż wiązań, klejenie nart (prasa, renowacja ślizgów, ostrzenie krawędzi)

poleca

**ZAKŁAD S-KI SERVIS
USTRÓŃ,
A. BRODY 5
WILHELM BLAHUT**

45714

DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY

KLUB NIE DZIAŁA W PRÓŻNI

W dotychczasowych rozważaniach na tematy związane z cieszyńskim sportem nie przedstawiono zagadnień współpracy władz i zakładów pracy z Klubem. Stąd moja wypowiedź.

Ważnym zdarzeniem było dla Klubu podjęcie przez Miejską Radę Narodową w Cieszyń, w maju 1985 r., uchwały o powołaniu Rady Opiekuńczej KS „Piast” Cieszyń, w skład której wszedł zastępca naczelnika miasta, dyrektorzy i prezesi ważniejszych jednostek gospodarczych miasta oraz prezes Klubu. Głównymi rzecznikami tej sprawy byli ówczesny I i II sekretarz KM PZPR w Cieszyń. Na przewodniczącego Rady wybrano Karola Dziadurskiego a wiceprzewodniczącymi dyr. Bernarda Andrzejewskiego i dyr. Ottona Słosarczyka.

Rada ustaliła spośród swego grona opiekunów nad poszczególne sekcjami i obiektami sportowymi. Efektem działalności Rady są nast. osiągnięcia: 1. uzyskano pomoc finansową z zakładów pracy w wys. 1 mln zł w ub. r. i 1,840 tys. zł w br.; 2. uzyskano dotację z Urzędu Miejskiego w wys. 1 mln zł na pokrycie deficytu związanego z utrzymaniem sztucznego lodowiska.

Na podkreślenie zasługuje coraz lepsza współpraca i pomoc zakładów pracy na rzecz podopiecznych sekcji i obiektów. Przetapiają w tym zakłady „Celma”.

W artykule „Agonia Klubu czy modelu” (1) zbyt nieprzekonywująco, zdaniem R. Daniela, wyszły nasze założeń, że Klub nie rezygnuje z hokeja na trawie. Nie ma mowy o rezygnacji z tej sekcji ani z jakiegokolwiek dyscypliny sportu.

W drugim odcinku artykułu znalazła się wypowiedź wiceprezesa Klubu w sprawie menadżera w Klubie. Pragnę wyjaśnić, że obecnie w klubie obowiązuje inny system działania, a mianowicie funkcje menadżera spełniają kolektywnie członkowie Zarządu Klubu, pracujący społecznie. Jest to zgodne z Ustawą o Kulturze Fizycznej, której par. 71 stwierdza: „Działalność stowarzyszeń kultury fizycznej opiera się głównie na pracy społecznej”.

Poprzedni „menadżerski” system spowodował zadłużenie Klubu w Izbie Skarbowej w wys. 3,901 tys. zł. W miesiącu styczniu i lutym br. musieliśmy zapłacić całą tę kwotę plus należne odsetki, mimo naszych odwołań w Ministerstwie Finansów. Przed bankructwem uratowała nas, na szczęście, propozycja jednego z zakładów opiekuńczych, by utworzyć na jego terenie klubową brygadę pracowniczą. Ma natomiast rację nasz kolega, że dla usprawnienia pracy zarządu jest potrzebny pracownik, który by pokierował pracą brygady.

Dzięki tym działaniom mogliśmy w pełni sprostać odtęhom finansowym sekcji oraz rozpocząć remonty naszych obiektów sportowych.

inż. Władysław ZOTYKA

prezes Zarządu KS „Piast”

A ŻYCIE POTOCZY SIĘ DALEJ...

Jako jeden z napastników, współodpowiedzialny za wywołaną wokół „Piasta” wrzawę, chciałbym wrzucić jeszcze kilka kamieni do starannie wypiękowanego przez kierownictwo klubu ogródka. Upoważniony doświadczeniem stwierdzeń w dotychczas prezentowanych stanowiskach chętnie pozostanę w tej konwencji.

Pierwszym, choć nie najważniejszym zarzutem, który chciałbym Zarządowi postawić, jest działanie hermetyczne, mimo iż statut stowarzyszenia sportowego zaleca organizowanie co najmniej raz w roku otwartego zebrania sprawozdawczego. Przestrzeganie tego obowiązku oraz szybka reakcja na wszelkie publicznie formułowane zarzuty nie są w zarodku ewentualne plotki i domysły, kwitujące szczególnie wtedy, gdy brak sportowych sukcesów.

Powodzenie otwartej gry cechuje zwykle nie mających nic do ukrycia. Czy jednak Zarząd „Piasta” do takich należy?

Podczas lektury tego, co dotąd o Klubie napisano, można dojść do wniosku, że padł on ofiarą jakiegoś złośliwego spryskiwania. Wygląda na to, że wszyscy wkłó uparli się, by mu przeszkadzać, zniszczyć tę enklawę praworządności w oceanie zła. Ponieważ stosuje tylko legalne i zgodne z przepisami metody cierpi, biedaczek, dogorywa... Ekspozuje się więc bolesne porażki, z rzadka sięgając do przyczyn lub

stawiając zgola fałszywe godne dla siebie rozprawia.

Myślałem, że dowiem np. o prawdziwych przyczynach choroby niechcianej dziecka pt. 1-ligowy hokej na trawie, o dziwnym zjawisku nagłej utraty autorytetu niechętności trenera, a o hołubionym jeszcze niedawno urojonym poczytalem o wesołym stwie i rui w wesołym tobusie z Poznania i łowianych hokeistom soowych żądaniach...

Miałem nadzieję, że odpowiem na pytanie czego nadal zatrudniany niera siatkowki, który trochę roztrwonil niechciane robek i entuzjastyczny grupy dziewcząt, i ich leniowca, a znalazłem przesera o rzekomych leniuch zaniedbanach w leniuch siatkarskiego oraz o tym, że zaszkodził „niecieszyński” na zawodniczek... co można austriackim niem...

Liczyłem wreszcie, że słońca się kulisy przedstawi niemożności dogadania, nie miejscowymi przecie, w polniacymi funkcje w klubach działaczkami a rozmieszono mnie stworem o „niewłaściwej” nas organizacji sportu nego...

Wierzyłem, że ktoś machy wreszcie, czemu każna grupa „naszych” schroniła się pod opiekę skrzydła osłoniętych kleru bo dotychczas kadry przepliwu a „wyjątkowo” odwrotny, a „wyjątkowo” nam, że wiejskie kluby tej placą (nielegalnie)?

Intryguje mnie ponadto dlaczego wzrostowi za...

UWAGA!

**CEMENTOWNIA „GOLESZÓW”
W GOLESZOWIE, UL. CIESZYŃSKA 29**

SPRZEDA

samochód marki ŻUK A-11B, nr rejestracji BBC 099E, rok produkcji 1985, stopień zużycia 45 proc. (po wypadku) za cenę szacunkową



ROK ZAŁOŻENIA 1899

Samochód można oglądać w dni robocze godz. 8 do godz. 13 w oddziale transportu cementowni.

UWAGA ROLNICY!

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
GOLESZÓW-HAŻLACH Z/S W CIESZYŃNIE**

informuje,

że z dniem 1 listopada br. wprowadzono bonifikatę przy zakupie nawozów mineralnych z grupy:

- azotowych, ● fosforowych, ● potasowych,

W nawozy są do nabycia w magazynach naszej spółdzielni.

Ponadto oferujemy do sprzedaży drzwi pełne, surowe do budynków inwentarskich w cenie 800 zł za 1 szt. w magazynach Pogwizdów i Golezów. 495 kr



Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych

**MERA-KFAP
W KRAKOWIE**

KUPI

na terenie Wisły. Ustroniu K...
nia dom nadający się do...
organizację wczasów...
ok. 40 osób w turnusie

Oferty prosimy wać pod adresem:

Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych MERA-KFAP, Kraków, ul. Zapolskiej 38, Dział S...
cjolny.

DYSKUSJE • POLEMIKI • SPORY

PIENIĄDZE
TO WSZYSTKO?

Z uwagą przeczytałem artykuł R. Danela „Agonia klubu czy modelu”. Budził zdziwienie stanowisko kierownictwa cieszyńskiego „Piasta”, ubolewającego nad losem pewnego chłopca, którego rodzic jakoby sprzedał do jednego z bielskich klubów. Nie ukrywam, że insynuacja ta dotyczy mnie i mojego syna, który był zawodnikiem sekcji tenisa stołowego KS „Piast” i przeszedł do BKS. Ciekaw jestem, dlaczego Zarząd „Piasta” jest przekonany, iż czerpie z tego powodu korzyści finansowe? A może to tylko przejaw poczucia „czarnego” humoru?

Dziwię się, że Panowie Prezesi nie dopuszczają możliwości, iż ktoś może zmienić klubowe barwy nie dla pieniędzy, lecz po prostu by podnieść swoje kwalifikacje. Mogę zapewnić, że właśnie to było jedynym powodem przejścia mego syna do BKS.

Czy zrobiłem dobrze? Na pewno tak. Przemawiają za tym osiągnięcia sportowe syna i wypowiedzi fachowców. Mam nadzieję, że Panowie Prezesi zastanowią się nad moim oświadczeniem i następnym razem, zanim wyrażą o kimś swoją opinię, dokładnie ją przeanalizują. Skrzywdziłem kogoś bowiem łatwo, ale naprawić błąd bardzo trudno.

NAZWISKO I ADRES
znane Redakcji

1. FSM 4	3 6 13:4
2. „Elektrometal”	2 2 5:4
3. „Fach”	2 2 7:4
4. „Celma” G.	2 2 3:4
5. PKS	2 2 2:6
6. „Celma” C.	1 1 2:2
7. „Polifarb”	2 1 5:6
8. „Polnozbyst”	2 0 4:8

„KLEPA”
KONTRA

GKS JASTRZĘBIE
W sobotę, 15 bm., o godz. 16 odbędzie się na sztucznej lodowisku w Cieszynie mecz hokejowy pomiędzy TKKF „Klepa” a GKS Jastrzębie. W czasie spotkania (godz. 16-18) slizgawka będzie nieczynna.

FINAŁY WOJEWÓDZKIE
Cztery drużyny: „Podlipki”, Zator, „Osiedle Karpacze”, Bielsko, „Leskowiec” Wadowice i „Celma” Cieszyń wzięły udział w wojewódzkich finałach ligi TKKF w slalomie. Mecz rozpoczyna się w sobotę 15 bm., o godz. 10, w hali sportowej „Piasta” w Cieszynie, przy al. J. Łyska.

SOLA OŚWIECIM — CUKROWNIK CHYBIE 2:1 (0:1)
Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 16 bm., o godz. 10. Dla najlepszych organizatorów przygotowano dyplomy i puchary.

złomowego Holko-Kantor organizuje na Równicy masowe biegi z kijkami.



Pilkarze LZS „Orzeł” Zabłocie liczyli przed mistrzostwami na wyższą lokatę. Na pół metku musieli się jednak zadowolić 10 miejscem w tabeli. • Fot.: Paweł Czupryna

Pilkarze zakończyli rundę jesenną. Czekają ich jeszcze mecze pucharowe i zaległe spotkania (m. in. Piast Cieszyń — LKS Dankowice).

Spółród naszych drużyn w klasie okręgowej najlepiej spisał się beniaminek, Kuźnia Ustron, który na półmetku uplasował się w połowie tabeli. Pozostali nasi reprezentanci wypadli poniżej oczekiwań, zwłaszcza byli III-ligowcy. Mierną formę reprezentował również Piast Cieszyń.

W klasie A w decydującym o mistrzostwie jesieni meczu, Beskid Brenna nie wykorzystał szansy i zremisował na własnym boisku z rezerwą BKS Bielsko.

LKS Iskrzyżycyn zapewnił sobie wcześniejsze mistrzostwo jesieni w klasie B. Dlatego prawdopodobnie ostatnie mecze drużyny trenera Chamoła były słabsze i zakończyły się remisami. Cieszyń poprawia formę LZS Górki, które w ostatnich 4 meczach zdobyły aż 7 pkt.

KLASA OKRĘGOWA
UNIA OŚWIECIM — KUZNIA USTRON 0:0
Był to kolejny dobry mecz Kuźni, która wywodziła z Owieglina cenny punkt.

BESKID SKOCZÓW — KOSZARAWA ŻYWIEC 2:0 (0:0)
Wynik tego pojedynku jest lepszy niż gra obu zespołów. Beskid zdobył obie bramki ze strzałów Czyża. W meczu tym nie grał już Czyżewski, na którym ciąży kara odsunięcia od gry w 5 meczach.

KS CHELMIEK — PIAST CIESZYŃ 3:1 (3:0)
Mecz praktycznie rozstrzygnięty się w pierwszych 10 min. Kiedy to gospodarze strzelili 2 bramki, a później jeszcze trzecie. Rozmiar porażki zmniejszał na 1:3 Nabarnowicz.

SOLA OŚWIECIM — CUKROWNIK CHYBIE 2:1 (0:1)
Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

Do 30 min. goście prowadzili 1:0 ze strzału Dudy. Problematyczne decyzje arbitrowi pozwały Cukrownika chociażby 1 pkt.

piłka nożna

W pozostałych meczach	następujące wyniki:
Budowlani — Czarni, 1:3, Hejnal — Halniak 0:0, Górki — Dankowice, 3:1, Wilamowice — BRTS 0:1.	
1. Górki	15 22 30:16
2. Sola	15 18 18:12
3. BRTS	15 16 14:14
4. Czarni	15 17 24:11
5. Unia	15 17 14:12
6. Budowlani	15 18 12:12
7. Wilamowice	15 16 15:16
8. KUZNIA	15 15 18:16
9. Hejnal	15 15 12:13
10. Koszarawa	15 15 18:21
11. Halniak	15 15 14:18
12. HESKID	15 13 16:18
13. Dankowice	14 12 16:17
14. Chelmek	15 10 18:30
15. PIAST	14 10 13:17
16. CUKROWNIK	15 9 11:20

W zaległym meczu 16 bm., o godz. 11, Piast podejmie w Cieszynie LKS Dankowice.

KLASA A
Zabrzeżowice — Pogwizdów 2:2, Kaczyce — Wisła 0:0, Kończyce M. — Beskid II 5:0, Brenna — RKS II 2:2, Goleśzów — Nierodzim 1:0, Jasienica — Cukrownik II, RKS FSM — Ochaby 1:0.

1. BKS II	13 20 39:14
2. Brenna	13 20 36:14
3. Pogwizdów	13 18 32:17
4. RKS FSM	13 14 25:10
5. Kończyce M.	13 17 30:17
6. Kaczyce	13 16 20:14
7. Nierodzim	13 15 20:11
8. Zabrzeżowice	13 12 18:26
9. Ochaby	12 11 21:17
10. Jasienica	13 10 20:24
11. Goleśzów	13 10 11:28
12. Wisła	13 8 21:30
13. Cukrownik II	13 4 12:34
14. Beskid II	13 2 9:58

Pogórze — Wapienica 5:2, BRTS II — Simoradz 0:1, Iskrzyżycyn — Zabłocie 3:3, Drogomyśl — Pruchna 0:1, Strumień — Grodzice 0:2, Górki — Baków 3:1, Kończyce W. — RKS FSM II 2:3.	
1. Iskrzyżycyn	13 23 44:14
2. Drogomyśl	13 19 36:16
3. Pogórze	13 17 35:19
4. Wapienica	13 17 37:22
5. Simoradz	13 16 27:24
6. Strumień	13 15 34:21
7. BRTS II	13 14 28:16
8. Grodzice	13 13 36:27

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

9. Zabłocie	13 10 21:34
10. Baków	13 9 25:36
11. RKS FSM II	13 8 22:43
12. Pruchna	13 7 19:44
13. Górki	13 7 10:42
14. Kończyce W.	13 6 21:36

KLASA C
Oto końcowa zweryfikowana tabela klasy C.

1. Pogwizdów II	9 16 27:7
2. Pierściec	9 13 37:18
3. Hażlach	9 13 24:10
4. Ochaby II	9 13 17:9
5. Dzielgolew	9 9 25:24
6. Rudnik	9 8 21:20
7. Wiślica	9 8 29:25
8. Ogródzka	9 5 14:23
9. Kończyce W. II	9 3 12:48
10. Zamarski	9 2 17:30

PUCHAR POLSKI

W najbliższą niedzielę, o godz. 13 rozegrana zostanie kolejna seria spotkań pucharowych. Oto zestawienie par: LZS Hażlach — Cukrownik Chybie, LKS Wapienica — BRTS Bielsko, RKS FSM Bielsko — Kuźnia Ustron, LKS Ochaby — Beskid Skoczów, LKS Kończyce M. I Piast Cieszyń pauzuja.

TRAMPKARZE
MŁODSI

1. BKS II	6 8 9:8
2. BRTS II	6 6 10:7
3. Beskid II	6 6 10:9
4. Simoradz	6 4 10:15

LAWKA KAR

Z komunikatu nr 25 Podokręgu BOZPN w Skoczowie dowiadujemy się o karach nałożonych na piłkarzy. Zbigniew Duda z Beskidu Skoczów został pozbawiony funkcji kapitana na 1 rok i odsunięty od gry na okres 6 miesięcy za wysoce niesportowe zachowanie. Rownież za niesportowe zachowanie ukarani zostali dyskwalifikacji następujący piłkarze: Henryk Kaluza z LZS Górki i Dariusz Łazarski z Beskidu Skoczów (4 spotkania), Jan Malerz z LKS Ochaby (3), i Ryszard Maryniak z LZS Górki (1). Za brutalną grę ukarani zostali: Andrzej Kolba z LKS Ochaby, Adam Tokarz i Zbigniew Machaj z LZS Baków (odsunięty od gry w 3 spotkaniach). Ponadto 20 piłkarzy otrzymało upomnienia i nagany za niebezpieczną grę i niesportowe zachowanie.

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

Zebrał: PAWEŁ CZUPRYNA

ODZNACZENIA DLA PZKO

W środę, 12 bm., Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Czechosłowacji został odznaczony Komandorią Orderu Zasługi PRL. Odznaczenie złożył ambasador PRL w CSRS Andrzej Jedynak na ręce przewodniczącego ZG PZKO Stanisława Kondziolki i I sekretarza ZG PZKO Władysława Orszulika, podczas uroczystego zebrania plenarnego Związku w Domu Przyjaźni w Karwinie. Obecni byli m. in.: konsul generalny PRL w Ostrawie Edmund Warda i sekretarz KO KPCz w Ostrawie Czeniek Milota.

Komandoria Orderu Zasługi została przyznana PZKO przez Radę Państwa PRL w uznaniu wybitnych zasług w zachowaniu polskich tradycji narodowych oraz za szczególne osiągnięcia w dziedzinie wymiany kulturalnej między PRL i CSRS.

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy został powołany do życia w czerwcu 1947 r. skupia obywateli czechosłowackich narodowości polskiej (i nie tylko) zamieszkujących przygraniczne powiaty karwiński i frydecki-niski. Aktualnie w 94. latach terenowych działa 24 tys. członków. Sieć ZG PZKO znajduje się w Czeskim Cieszynie.

Plenarnym posiedzeniem w Karwinie zapoczątkowano jubileuszowy, 40. rok działalności Związku. (kk)

OBRADOWAŁA EGZEKUTYWA

W dniu 17 bm. zebrała się druga w bieżącej kadencji posiedzeniu Egzekutywa Międzygminnego Związku PZPR w Cieszynie. Przewodził I sekretarz KM Krzysztof Gołota.

Egzekutywa wysłuchała informacji o przygotowaniach do sezonu zimowego, którą przedstawił sekretarz KM Władysław Plotowski. Ze zmienną zapoznali również dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej Marek Cywiński, dyrektor MPGKiM Kamil Fober, zastępca dyrektora SM „Cieszyńska” Emil Kurek i zastępca dyrektora Stowarzyszenia Paweł Walek.

Egzekutywa wysłuchała także informacji o przebiegu realizacji sprawozdawczo-organizacyjnej w podstawowych organizacjach partyjnych. W omówił sekretarz KM Jerzy Kaluza.

Omówiono ponadto sprawy organizacyjne i kadrowe. (m)

WOLTYŻERKA W OCHABACH

Najbliższą sobotę 1 w październiku, 22 i 23 bm. odbędą się w Ochabach I i II etap turniejów o mistrzostwo województwa w woltyżce. Zdobączył m. in. uczestników ośmiu mistrzostw świata w tej dyscyplinie, trenera Ochabów zawodników Marceja Jędraka i zawodników z Jarosławki.

Początek zawodów o godz. 16. (cz)

DZIEŃ SENIORA

W dniu 8 bm. Zarząd Miejski Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Ustronie urządził spotkanie z okazji Dnia Seniora, podczas którego srebrne odznaki PKPS otrzymali: Stefania Cholewa i Krystyna Kojak a brązowe Marceli Jędraka, Jan Jurczak, Eugenia Jędrak i Franciszka Pietrzyk.

W programie artystycznym, który przygotowało Stowarzyszenie Pracowników i Pracownic, wystąpił zespół akro-

ZMIANY KADROWE

Z dniem 4 bm. komisyjnym kierownikiem Spółdzielni Pracy Tapicerów w Cieszynie został mgr inż. Bogusław Rusnok — prezes Rejonowej Wielobranżowej Usługowej Spółdzielni Pracy.

Zastępcą dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Cieszynie został Marek Bugdanowicz, zatrudniony w tym przedsiębiorstwie od r. 1981.

NR. 47 (1311) • ROK XXIX • 21—27 XI 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.316 EGZ. • NR INDEKSU 35929

GMINNE KONFERENCJE PARTYJNE ZAKOŃCZONE

W minionym tygodniu obradowały ostatnie w Cieszyńskim gminne konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR. Obecnie kampania sprawozdawczo-wyborcza odbywa się w podstawowych organizacjach partyjnych. Dominującym nurtem dyskusji jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób najlepiej realizować program X Zjazdu.

Niżej relacje naszych wysłanników na konferencje gminne w Zebrzydowicach i w Goleszowie.

ZEBRZYDOWICE

Gminna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Zebrzydowicach odbyła się 11 bm. z udziałem 73 delegatów.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił I sekretarz KG Marian Szczotka.

W okresie kadencji ilość członków i kandydatów wzrosła z 416 do 633. Przyjęło 63 kandydatów, w tym w KW „Kaczyce” 35, w KW PKP 8, a w Urzędzie Celnym 13.

Komiteć Gminny poświęcał wiele uwagi rozwojowi związków zawodowych. Należą do nich 2.525 pracowników czyli 70 proc. zatrudnia-

nych. Członkowie partii stanowią we władzach związkowych 60—70 proc. Ale np. w Lokomotywni PKP spośród 297 pracowników należą do związku tylko 114, a w Eksperymentalnej P.E.I. „Hortex” ani jeden. Koła ZSMP gminy zrzesza 379 członków, z czego 264 to pracownicy KW „Kaczyce”. KG pracował systematycznie z młodzieżą i podejmował działania dla stworzenia jej sprzyjających warunków działalności. Do jej dyspozycji stała: zamek w Zebrzydowicach, sala w Kończycach Małych, klub w Marklowicach Górnych i

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Państwo Zagórowie z dziećmi przy nogrodzonej owczarni w Brzezówce. • Fot: Paweł Czupryna.

»ZŁOTA WIECHA« DLA KAROLA ZAGÓRY

W 10-letniej historii wojewódzkiego konkursu „Złota Wiecha” zdecydowanie prowadzi gm. Hażlach, które szczyty osiągnęło aż 11 laureatami. Wyrzuciło ona Goleszów (9), Strumię i Skoczów (po 3), Brenną (7) i Ustron (6). Cieszyń i Chybie mają po 2 wyróżnienia, Wisła — 1. Dotychczas tylko Dębówiec i Istebna nie zanotowały sukcesu w tym konkursie.

Również wśród laureatów „Złotej Wiechy” za 1986 r. nie zabrakło rolników z Cieszyńskiego. Spośród 4 nagrodzonych nowych bu-

dynków inwentarskich 3 zastawły wniesione w naszym regionie. Są to: owczarnia

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

MISTRZOWIE PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ

Wśród laureatów wojewódzkiego konkursu „Mistrz produkcji zwierzęcej” nie zabrakło rolników z cieszyńskiego regionu. Tytuł młodzieżowego (do 30 lat) mistrza w produkcji młodego bydła wotowego uzyskał Piotr Krzywoń z Kowali.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



LISTOPAD

Oniemiało złote słonko,
świat posmutniał.
Jeszcze wczoraj w jego ręku
grała lutnia.

Jeszcze wczoraj wdzięczyli się
doń piosenki,
dzisiaj w mgłę się siwą schował
siwuteńki.

Za węglami pojękliwe
wiatr zawodzi,
u potarganych jego łachów
deszcz ocieka.

W nagich drzewach obnażona
żałość chodzi,
gdy listopad na badyle
lży nawleka.

EMILIA MICHAŁSKA

BARBÓRKOWA AKADEMIA

Z okazji zbliżającego się Dnia Górnika w najbliższą środę, 28 XI, odbędzie się w Zakładzie Telemechaniki Górniczej „Elektrometal” w Cieszynie uroczysta akademii, która zainauguruje tegoroczną Barbórkę w Cieszyńskim.

Ogólnopolska akademii z tej samej okazji, połączona z uroczystością przekazania do użytku nowej kopalni, odbędzie się w KW „Kaczyce”. W Zebrzydowicach natomiast zainaugurowane zostaną obchody 30-lecia Jastrzębskiego Zakładu Robót Górniczych, który jest m. in. wykonawcą wszystkich robót dolowych w „Kaczycach”.

DLA POTRZEB GÓRNICTWA

Zakład Telemechaniki Górniczej „Elektrometal” w Cieszynie wnoszą znaczący wkład do rozwoju polskiego górnictwa. W szerokim asortymencie produkcji ważne miejsce zajmuje sprzęt oświetleniowy dla kopalń. Fabryka produkuje m. in. lampy turbinowe, dysponując własnymi maszynami i narzędziami. Wytwarzane są także lampy świetłokowe uniwersalne. Nowością

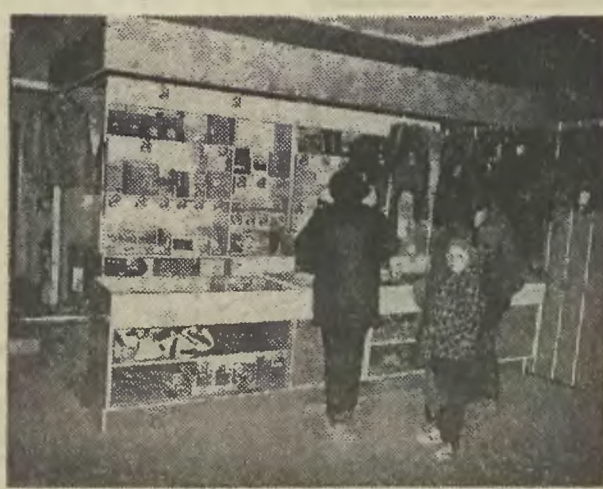
jest zastosowanie korpusów z tworzywa sztucznego.

Dużym osiągnięciem „Elektrometalu” było uruchomienie ognioszczelnych reflektorów dla lokomotyw i samodzielną maszyn górnictwa. Uprzednio tego rodzaju sprzęt sprowadzano z zagranicy.

Nowe rozwiązania w zakresie sprzętu oświetleniowego są dziełem konstruktorów pracujących pod

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

WSZYSTKO DLA TURYSTÓW



Fot.: Henryka Tomaszczuk

NOWY ODDZIAŁ

W dniu 25 bm. w przeniesionym na ul. Lipową schronisku z Baranich Gór oddział zjazd zaliczył Oddział PTTK w Wiśle. Przewiduje się wystąpienie przedstawicieli ZW PTTK, omówienie projektu programu na pierwszą kadencję, wybory władz oddziału oraz podjęcie uchwały programowej. Początek obrad o godz. 16.

PIERWSZY ŚNIEG

Przed rokiem, dnia 13 XI, zaskoczyły nas obfite opady śniegu. W br. śnieg spadł już 8 XI, ale tylko na Kubalonce. Jak nas poinformowano w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Aleksandrowicach, pierwsza warstwa śniegu miała grubość 7 cm. Biała pokrywa leżała w tym rejonie przez 3 dni.

JUBILEUSZOWE
SPOTKANIE

Spółdzielczość bankowa jest najstarszą w Polsce. Pierwsze banki powstały w latach 1860-1861 w Wielkopolsce, ale już w 12 lat później utworzono w Cieszynie Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek. Ruch spółdzielczy na Śląsku Cieszyńskim był b. żywy. Od r. 1880 datuje się działalność BS w Strumieniu, a BS w Goleszowie, Istebnej i w Skoczowie powstały w r. 1895. W r. 1898 założono Bank Spółdzielczy w Ustroniu.

Na odbytym ostatnim spotkaniu z udziałem sekretarza KW PZPR Zbigniewa Krysiaka i wicewójewody bielskiego Michała Krzyżaki przypomniano dzieje i dokonania spółdzielczości bankowej w budzeniu świadomości narodowej i społecznej, a także w gospodarczym rozwoju terenów obecnego województwa. W działalności tej cieszyńskie banki również obecnie należą do przodujących. Stale wzrastają gromadzone w bankach spółdzielczych oszczędności, aktywnie pracują też organa samorządowe.

Podczas spotkania złota odznaka Za Zasługi dla Finansów PRL otrzymał Karol Duda ze Strumienia, natomiast dyplomy Krajowej Rady BGŻ — K. Duda, Bernarda Grabelusa (BS Skoczów), Bronisława Kożusznika (BS Włsa) i Ewa Szurman (BS w Cieszynie).

(hak)

DNI HONOROWEGO KRWIODAWSTWA

Jutro rozpoczynają się doroczne Dni Honorowego Krwiodawstwa, które potrwają do 26 bm. W najbliższy poniedziałek odbędzie się z tej okazji uroczysta okademia w ustroniskim „Meprozie”, której organizatorem jest Rejonowa Rada Honorowego Dawstwa Krwi przy Rejonowym Zarządzie PCK Włosne akademie organizują także zakładowe kluby HDK.

Honorowe dawstwo krwi jest przekonującym przykładem ludzkiego braterstwa. Prawie milion polskich honorowych dawców dzieli się własną krwią z osobami najczęściej nieznanymi, znajdującymi się jednak w najwyższej potrzebie.

Ludzka krew ma coraz szersze zastosowanie w lecznictwie; w wielu wypadkach tylko ona może uratować zdrowie a nawet życie. Organizatorem honorowego dawstwa krwi jest Polski Czerwony Krzyż spośród członków PCK rekrutują się również w większości honorowi dawcy.

Poważnym dorobkiem i bogatymi tradycjami szczyci się honorowo krwiodawstwo ziemi cieszyńskiej. Przy kołach zakładowych i terenowych PCK działa 26 klubów honorowego krwiodawstwa, które skupiają 1.650 członków. W br. 8 klubów

honorowego dawstwa krwi obchodzi 15-lecie działalności, a mianowicie kluby w ustroniskiej Kuźni, FSM, Zakładach nr 1 i nr 2 cieszyńskiej „Celmny”, Zakładzie nr 1 i nr 2 w Skoczowie, „Polifarb” i „Termice” w Cieszyńsku oraz przy kołach terenowych PCK w Breunnie i w Istebnej. Od 10 lat istnieją natomiast kluby przy Kole PCK w „Meprozie” i przy Zarządzie Rejonowym PCK w Cieszynie.

Kluby Cieszyńskiego pozyskują rocznie ponad 1.500 l krwi. Antoni Zerdka i Tadeusz Ligocki, którzy oddali bezinteresownie po 30 l krwi, otrzymali odznaki Zasłużony dla Zdrowia Narodu. Prezes Klubu Honorowego Dawstwa Krwi przy Kole PCK w „Meprozie” Władysław Podzorski oraz Zygfryd Bednorz, Jan Koniarczyk, Franciszek Strzaska i Roman Trzeciak zostali

uhonorowani za oddanie ponad 25 l krwi Złotymi Krzyżami Zasługi. Prezes Klubu Honorowego Krwiodawstwa w Zakładzie nr 1 „Celmny” Jan Cienciała oddał dotąd 18 l krwi i uzyskał odznakę Zasłużonego Honorowego Krwiodawcy. Jest jednym z 104 Cieszyńskich, którzy legitymują się tego rodzaju wyróżnieniem.

W br. otrzymała odznakę Zasłużonego Honorowego Krwiodawcy I i II stopnia dalszych 14 osób, a odznakę III stopnia kilkudziesięciu Cieszyńskich. Wśród odznaczonych licznie reprezentowane są kobiety, m. in. Bronisława Staroń (18 l) oraz Urszula Podzorka, Anna Przeczek i Wanda Budzińska z „Cespy” (po 6 l).

Honorowe dawstwo krwi ma wielu oddanych działaczy, do których zaliczają się m. in. wspomniani już prezesi klubów honorowego krwiodawstwa w „Meprozie” i w Zakładzie nr 1 „Celmny”, prezes Klubu w „Polifarb” Alfred Dworak i wielu innych. Duże zasługi ma także zespół Punktu Krwiodawstwa w Szpitalu Śląskim, kierowany przez dr. Irene Hetman-Janik. (m)

KONFERENCJE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dom ludowy w Kaczycach. B. dobrze układała się również współpraca KG z GRN. Radni partyjni należą do najbardziej aktywnych. Potwierdził te opinie przewodniczący GRN Bolesław Szuścik.

Zabierając głos w dyskusji nacelnik gminy Henryk Piekarczyk mówił z uznaniem o wkładzie KWK „Kaczycy” w rozwiązywanie problemów nadgranicznej jednostki administracyjnej.

Dyrektor „Kaczycy” Włodzisław Ostaszewski podniósł potrzebę oszczędzania węgla. Roczne jego zużycie odpowiada całemu zasobowi jednej kopalni, a zatem dla zaspokojenia potrzeb kraju należałoby oddawać do użytku co roku nowa kopalnia. Tymczasem koszt budowy np. „Kaczycy” wyniesie 48,6 mld zł (w tym 815 mln zł na infrastrukturę gminy).

Graniczny lekarz weterynarii Wincenty Ździebło mówił o eksporcie żywności. Wskutek interwencji mieszkańców Cieszyńska załadowane zwierzętami, samochody są obecnie kierowane przez przejście graniczne w Chałupkach, które przyjmuje je tylko w godz. 8-18, ponieważ tylko w tym czasie czynna jest „Statni Banka” po stronie CSRS dokonująca obowiązkowej wymiany walut na uiszczenie opłat przewozowych. Być może, zaistnieje konieczność przetrzymywania zwierząt przez całą noc w samochodach, co może mieć zimą poważne następstwa. Jego zdaniem, konieczne będzie przywrócenie przewozu żywych zwierząt a przynajmniej ciętł przez Cieszyn.

Poza tym w dyskusji głos zabierali: Stanisław Madej, Józef Penkala i Helena Tomasiak.

Konferencja dokonała wyboru 27-osobowego Komitetu Gminnego i 15-osobowej Gminnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej. I sekretarzem KG został ponownie Mariusz Szczotka, a sekretarzami Marian Giza, Zygmunt Mikolajczak i Tadeusz Orlik. Do Egzekutywy KG weszli także: Zdzisław Ciura, Bogusław Karpiński, Stanisław Madej, Alojzy Paprotny, Ignacy Redko, Józef Wójcik i Wincenty Ździebło.

Przewodniczącą GKRR została Franciszka Tomasz. Poza nią w skład Prezydium GKRR zostali wybrani: Henryk Franek, Rudolf Gałuszka, Edward Gawron i Anna Polaczek. (fiaw)

GOLESZÓW

Dnia 15 bm, jako ostatnia w Cieszyńskim, obradowała Gminna Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR w Goleszowie. Uczestniczyło 51 delegatów reprezentujących 320 członków i kandydatów, a także kierownik WOKI Józef Cegielski, kierownik ROPP Tadeusz Kisłala i członek Prezydium WKKR Tadeusz Gorgesz.

Kilkunastoosobowej grupie działaczy wręczono listy gratulacyjne. Referat sprawozdawczy programowy przedstawił sekretarz KG Andrzej Garszek.

Członkowie partii podejmują i realizują cenne inicjatywy na rzecz środowiska. W 11 radach sołeckich pracuje 36 PZPR-owców, 3 pełni funkcje sołtysów a 4 jest przewodniczącymi rad sołeckich. W gminie prowadzi działalność 18 społecznych komitetów, w tym 10 komitetów budowy linii gazyfikacyjnych. W każdym sołectwie pracują społeczne komitety remontów dróg.

W okresie minioniej kadencji KG poświęcał wiele uwagi rozwojowi związków zawodowych. Należy do nich 78 proc. zatrudnionych. W Gospodarstwie Szkolnym

ZSRT w Bażanowicach posiada legitymacje związkowe 94 proc. załogi, w placówkach oświatowych 88. SKR — 66. Cementowni „Goleszów” — 51, natomiast w Kopalni Wapienia w Lesznej G. 48 proc. W zarządach związków 40 proc. członków stanowią PZPR-owcy.

Do ZSMP należy w gminie 195 a do ZHP 298 dźwiczat i chłopców. Niezadowolająca jest praca ideowo-wychowawcza prowadzona przez Zarząd Gminny ZSMP. Aktywnością wyróżniają się koła związku z Kisielowie, Kozakowicach, Cisownicy i w Puńcowie.

Z-ca gminnego inspektora oświaty Halina Kożusznik stwierdziła, że już za 2 lata będzie potrzebnych w gminie ponad 100 dalszych miejsc w przedszkolach. Zamiar jest stworzyć trzeba rozbudować przedszkola w Bażanowicach, Godziszowie w Puńcowie oraz przeprowadzić kapitalny remont obiektu w Goleszowie. Zwiększony napływ uczniów do szkół spowoduje przedłużenie nauki do późnych godzin wieczornych. Konieczny jest remont kapitalny i rozbudowa szkoły w Puńcowie, która nie dysponuje świetlicą, stołówką ani kuchnią. Wyż demograficzny wymusza rozbudowę szkół w Puńcowie, Goleszowie i w Bażanowicach.

O warunkach w rozwoju produkcji rolnej mówił dyrektor Banku Spółdzielczego Tadeusz Wrzesiński. Brakuje nawozów mineralnych, środków ochrony roślin, specjalistycznych maszyn, ciągników i części do nich. Niska jest poza tym jakość środków produkcji.

Z efektami zmiany profilu produkcji zapoznał dyrektor Cementowni „Goleszów” Jan Dorda. W dniu 24.V.1984 r. uruchomiono ciągłą produkcję wapna, a w październiku tegoż roku jego przemysł. W 1985 r. wyróżniono załogę II nagrodą ministra budownictwa i materiałów budowlanych. Zmiana profilu produkcji przyczyniła się do zmniejszenia uciążliwości zakładu dla środowiska. Badania wykazały, że emisja pyłu zmniejszyła się 4-krotnie.

Produkt uboczny jest tzw. pył wapienny z dużą zawartością tlenku magnezu. dopuszczony przez Instytut w Puławach do wapnowania pól. Nie znalazł on uznania na miejscu, chętnie jest natomiast nabywany poza regionem.

Karol Szeftka z Puńcowa podał krytyczne dane ceny wody. Rolnik płaci za nią wielokrotnie więcej, niż mieszkańiec miasta, mimo że uczestniczył w budowie wodociągu.

Paweł Feruga z Goleszowa jest zdania, że ustawa z grudnia 1982 r. nie w pełni satysfakcjonuje rencistów i emerytów. Postulował przygotowanie kompleksowej koncepcji systemu emerytalno-rentowego, który by był zrozumiały dla każdego, stabilny oraz zapobiegał odrażdżaniu się „starego portfela”.

Głos zabrali także: Jan Białoś — przewodniczący GRN, z-ca prezesa GK ZSL, Olga Wągłacz — przewodnicząca PRON, Jan Radej Gminnej PRON, Jan Sztwiertnia — nacelnik gminy oraz Henryk Goryczka, Edward Gruszczyk, Józef Cegielski i Józef Burkiewicz.

W skład Egzekutywy KG weszli: Andrzej Garszek — sekretarz, Halina Kożusznik — sekretarz organizacyjny, Andrzej Wróbel — sekretarz ideologiczny, Tadeusz Wrzesiński — sekretarz rolny oraz Józef Goryczkowicz, Henryk Goryczkowicz, Edward Gruszczyk, Anna, Edward Gruszczyk, Karol drzej Kawulok i Karol Szeftka. Przewodniczącym Gminnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej jest Andrzej Kawulok. (kar)

„ZŁOTA WIECHA”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Karola Zagóry z Brzeżówki 10, obora Franciszka Morysa z Puńcowa 57 i chlewnia Bronisława Kantora z Cieszyńska (ul. Bielska 198b). Ponadto wyróżniono zmodernizowany budynek inwentarski (obora) Janiny Cienciały z Hażlach 28.

Karol ZAGÓRA jest młodym, 30-letnim rolnikiem. Wraz z żoną Danutą prowadzi prawie 15-hektarowe gospodarstwo. Wybudowana przez niego systemem gospodarczym owczarnia cechuje się nienagannym wykonawstwem. Może pomieścić 100 matek wraz z przychówkami. Pasza podawana jest z paszarni do przenośnych metalowych pańników przy pomocy podwieszanej kolejki. W paszarni czynna jest winda, którą transportuje się zboże na poddasze, gdzie znajduje się frutownik. Obornik wywozi się z hali przy pomocy przyczepy, którą można swobodnie wejść do wnętrza budynku. Ładownię obornika odbywa się za pomocą ładowacza widłowego.

W sezonie letnim owce są wypasane na 3-5-hektarowym pastwisku, podzielo-

nym na 10 kwater, zlokalizowanym w sąsiedztwie zabudowań. Kiszonki przechowywane są w silosie przejazdowym. Ich transport do hali odbywa się na specjalnym wózku. Siano dosuszone jest na poddaszu przy pomocy wentylatorów.

Młody rolnik z Brzeżówki jest absolwentem Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Cieszyńsku. Jako najmłodszy z czworga rodzeństwa postanowił zostać na gospodarstwie i kontynuować dzieło rodziców. Postawił na specjalizację. Ojciec zaakceptował tę decyzję i pomógł 67 lat nieprerwanie pomaga synowi. Uczestniczył w budowie owczarni i towarzyszących obiektów, zachęca do dalszej modernizacji gospodarstwa.

Karol zamierza w przyszłości wybudować nowy budynek mieszkalny i zakupić dalsze maszyny, zwłaszcza kosiarkę rotacyjną.

Gospodarstwo Zagórów należy do produjących w gminie. Właściciel sprzedaje rocznie ponad 20 szt. owiec (1000 kg mięsa), 400 kg węgla, 3 tys. l. mleka i 25 szt. trzody chlewnej (3 t mięsa).

Zagrodę w Brzeżówce warto obejrzeć. Nowa owczarnia została zgłoszona do centralnego konkursu „Złotej Wiechy”. (cz)

MIESZKANIA DLA WIŚLAN

Po dłuższej przerwie ruszyło budownictwo mieszkaniowe w Wiśle. Jak nas informuje nacelnik miasta Tadeusz Tomieczek, w br. oddano 17 mieszkań komunalnych w Kopydło. W Nowej Osadzie kosztami 300 mln zł uzbudowano 60 działek budowlanych. Ponadto mieszkańcy oddają co roku 40 domków jednorodzinnych.

Do wznoszenia 2 bloków mieszkalnych przystąpiła też SM „Zacisze” w Ustroniu. Spółdzielcy oddadzą mieszkania już w przyszłym roku. (r)



Okazuje prezentuje się nowy budynek socjalno-administracyjny, skoczowski PGKIM. Obiekt jest na ukończeniu i zostanie niebawem zagospodarowany. Dzięki tej inwestycji znacznie poprawią się warunki pracy w skoczowskim przedsiębiorstwie. • Fot: Paweł Czupryna

DLA POTRZEB GÓRNICICTWA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kier. mgr. inż. Jana Gogółki. Szczególnie wiele wniesli: Eugeniusz Małgas, mgr inż. Franciszek Macura i Władysław Micch.

Drugą podstawową grupę asortymentową „Elektrometalu” stanowią urządzenia łączności dyspozytorskiej. Dla potrzeb kopalni zagrożonych wybuchem metanu podjęto produkcję iskrobezpiecznych urządzeń głośnomówiących, które wchodziły w skład systemów łączności na ścianach wydobywczych, w wyrobiskach korytarzowych oraz na drogach odstawy urobku. Urządzenia te pracują z powodzeniem w polskich kopalniach i są przedmiotem opłacalnego eksportu, m.in. do Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i do Rumunii. Opracowanie i wdrożenie systemów łączności głośnomówiącej jest zasługą głównie konstruktorów mgr. inż. Józefa Śliwy, mgr. inż. Krzysztofa Kozłowskiego i mgr. inż. Józefa Małca oraz technologów inż. Zbigniewa

Pagiety, Tadeusza Wengłorza i Władysława Gajniczka. Spośród pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji wyróżnili się Paweł Jaworski, Jerzy Jendrzejak, Czesław Kornaś, Roman Solarczyk i Wilhelm Starobrzański.

Produkcja „Elektrometalu” ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa górniczej pracy. Zapewniają ją takie m.in. wyroby, jak benzynowe lampy wskaźnikowe do badania kopalnianej atmosfery, pneumatyczno-elektryczne sygnalizatory, stosowane w kopalniach jako światła sygnałowe oraz czujniki temperatury, przeznaczone do uruchamiania górniczych urządzeń przeciwpożarowych.

Przed 5 laty cieszyńska fabryka podjęła produkcję rynkową w postaci nasadki sprężarki do 2-biegowej wiertarki elektrycznej produkcji „Celmny”. W r. 1983 rozpoczęto natomiast wytwarzanie zaworu redukcyjnego do sieci gazowniczej, na który istniało duże, niezaspokojone zapotrzebowanie. (m)

Dnia 19 listopada 1986 r. odszedł do Pana w 76. r. życia i 53. r. kapłaństwa

Ksiądz Franciszek SEDLACZEK

emerytowany proboszcz parafii Dębowiec
Ekspartacja w piątek o godz. 15.30, pogrzeb w sobotę o godz. 18.00

KSIĘŻA DEKANATU SKOCZOWSKIEGO

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 listopada 1986 r. zmarł w wieku 54 lat

mgr inż. Lucjan KIEŁEK

były długoletni kierownik d/s technicznych Rejonu Energetycznego w Zabrze, dyrektor Przedsiębiorstwa Produkcji Remontowego Energetyki w Lublińcu, kierownik d/s technicznych Rejonu Energetycznego w Cieszyńsku, Człowiek, który całe swoje życie poświęcił energetyce, wnosząc w jej rozwój wiele bezcennych wartości.

Za zasługi zmarły został odznaczony miedzy innymi Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Zasłużony dla Energetyki, Złotą Odznaką Zasłużonemu w rozwoju woj. katowickiego oraz innymi odznaczeniami.

Cześć Jego Pamięci!

KIEROWNICTWO, POP PZPR, ORAZ WSPÓLOTOWARZYSZE PRACY Z REJONU ENERGETYCZNEGO CIESZYN

Za okazane wyrazy współczucia, za wieńce, kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego najukochańszego Męża i Ojca

śp. mgr. Jerzego ŚWIĘTEGO

za szczególną pomoc w zorganizowaniu pogrzebu dyrekcji oraz wszystkim pracownikom PKS Cieszyń i Skoczów, delegacji RPRB Cieszyń, delegacji z Czechosłowacji, księdza z kościoła w Wiśle-Gleboch, wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom oraz pozostałym uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego drogiego Męża, Ojca i Dziadka

śp. Józefa STUCLIKA

delegacji z cieszyńskiego Oddziału PKO i „Celmny”, orkiestrze kolejarskiej, krewnym, znajomym i sąsiadom serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Mimo wielu szczegółowych uwag krytycznych, które zgłosili członkowie, Egzekutyw KM PZPR w Cieszynie podczas posiedzenia w dniu 17 bm., ogólna ocena przygotowań do zbliżającej się zimy była pozytywna. Skoryguje ją — na korzyść lub na niekorzyść — niedaleka przyszłość.

Dotychczasowe doświadczenia zdają się usprawiedliwiać sąd, że bez większych trudności poradzi sobie zimą łagodna, możliwa jednak oczekiwać przykrych niespodzianek, gdy pojawią się prawdziwie niskie temperatury, dmuchnie porządnie śniegiem lub wystąpi gołoledź.

Najbardziej zdają się ludzi irytować stan dróg oraz funkcjonowanie transportu. Zdaniem dyrektora MPG-KiM Karola Fobry, reprezentowane przez niego przedsiębiorstwo jest przygotowane do zimy lepiej niż przed kilku laty czy przed rokiem. MPGKiM dysponuje 15 różnymi pługami do odśnieżania, a nadto kolkami, spycharkami i lawodarkami. W br. przybyło trochę sprzętu.

W ubr. akcja zimowa rozpoczęła się już 4 listopada i kosztowała 9.540 tys. zł. Zużyto 28 t piasku, 2.380 t żużlu i 430 t środków chemicznych a dokładniej mieszaniny chlorku sodu i chlorku wapnia. Tego roku zima podarowała nam kilka tygodni, istnieją więc szanse, że i wydatki będą mniejsze, choć nie nie jest jeszcze przesądzone. MPGKiM zgromadziło już 100 t piasku, 800 t żużlu (zapew-

BYŁE DO WIOSNY

niając sobie jego sukcesywnie dostawy) oraz ponad 300 t środków chemicznych.

Ta ostatnia pozycja dowodzi, że miasto nie będzie niestety utrzymywane „na białej”. K. Fober nie ukrywa, że bez sypania solą jego przedsiębiorstwo sobie z zimowym utrzymaniem dróg nie poradzi. Będzie jednak obowiązywał zakaz sypania solą chodników, wyjąwszy usuwanie lodu. Władze miejskie doszły mianowicie do przekonania, że mimo wszystko mniejsze szkody powoduje sól niż rąbanie na odlew kilofami. Logiczne, byle stworzona w ten sposób furta nie była poszerzana.

Zimowe utrzymanie chodników to zresztą szersza sprawa. Jak wiadomo, obowiązek terminowego usuwania śniegu czy lodu spoczywa na właścicielu przyległej posesji (gruntu, budynku). Sęk jednak w tym, że obowiązek ten jest permanentnie lekceważony. W związku z tym, celem choćby przeciwdziałania wypadkom, bierze go na swoje barki częściowo MPGKiM. Przedsiębiorstwo zakupiło specjalny rodzaj plugu do oczyszczania chodników.

Wstyd powiedzieć, ale nie umiemy sobie dotąd poradzić z lodowymi sopłami na dachach. Ubiegłej zimy strach było kogoś niektórych budynków przejść, ludzie opuszczali więc chodniki i

wkraczali na jezdnię, co również najbezpieczniej nie było. Obowiązek usuwania sopli spoczywa na dozorcach domów czyli, używając oficjalnej nomenklatury, na gospodarzach domów. Alści okazuje się, że owymi gospodarzami są najczęściej kobiety, nierazko w zaawansowanym już wieku, które sobie z sopłami nie są w stanie poradzić. Brak zresztą do tego prostego skądinąd ale niezbędnego sprzętu, np. lekkich rurek czy drewnianych tyłek. W ubr. usiłowano zaangażować do tej pracy Zawodową Straż Pożarną, nic z tego jednak nie wyszło, zabrania tego bowiem ponoć jakiś przepis. Niezbyt to logiczne, ale głowa muru nie przebieży...

Cała zatem nadzieja w pomysłowości dozorców oraz w specjalnym wysięgniku na multikarze, który zakupiło MPGKiM. Innych, wymyślniejszych urządzeń nie udało się niestety — mimo starań — zakupić.

A jak będzie z dojazdami do szkół i zakładów pracy? Oddział KPKS ma obecnie pod dostatkiem opon i akumulatorów i to jest w zasadzie wszystko, co ma do powiedzenia optymistycznie. A i to z pewnym zastrzeżeniem, jako że inspekcja pracy zamknęła akumulatorownię przedsiębiorstwa. Z pomocą ma przyjść STW, ale jak bę-

dzie — zobaczymy.

Jeszcze niedawno widziało się sporo autobusowych wraków, które stały z powodu braku części zamianowych. Obecnie stoi 25-30 autobusów pełnosprawnych, nie ma bowiem kto zająć się za kierownicą. Przedsiębiorstwo brak 23 kierowców. Niewiele lepiej przedstawia się sprawa z mechanikami. Oddział KPKS zatrudnia ich 23, podczas gdy pojazdów do obsługi i remontów jest ponad 130.

Byłoby grubą przesadą stwierdzenie, że KPKS przygotował się właściwie do zimy. Zgromadził 30 tys. l oleju napędowego o niskiej temperaturze zamarzania, a więc zapas na... 4 dni. W tej sytuacji będzie się dolewać do paliwa nafty, co nie jest rozwiązaniem najbardziej racjonalnym, ale jak się nie ma, co się lubi...

Kierownictwo Oddziału KPKS wyraża obawy, że z nastaniem prawdziwej zimy pewne kursy mogą „wypaść” z powodu stanu dróg. Istnieje poza tym groźba, że wnętrza autobusów będą swego rodzaju zamrażarkami, mimo starań nie udało się bowiem zdobyć niezbędnych do naprawy urządzeń grzewczych części.

Każda pora roku ma swoje urok, ale ma też strony ujemne. Na zimę z utęsknieniem czekają narciarze, czekają dzieci. Ale wielu ludzi, zwłaszcza starszych, z wyjątkiem się jej boi. Wynika to ze złych doświadczeń z przeszłości. Chciałoby się wierzyć, że nie będziemy powtarzać wciąż tych samych błędów. R.D.



PALIWOWE REZERWY

Są kłopoty z nabyciem węgla, gaz musimy sprowadzać z zagranicy. A jednocześnie wiele paliwa się marnuje. Sam jestem właścicielem warsztatu stolarskiego i zużywam wszystkie trociny i odpady drewna. Zapewniam sobie w ten sposób zapas paliwa na zimę i jeszcze dokupuję w pobliskim tartaku.

Skonstruowałem sobie piec c.o., którym ogrzewam cały budynek mieszkalny. Jednorazowe napełnienie wystarcza na 6-8 godz. Piec jest łatwy w obsłudze i może być podłączony do tego samego przewodu kominowego, co piec węglowy. Wydajność energetyczna surowca jest b. dobra, a popiół nadaje się doskonale do nawożenia gleby. Jedyne problem polega na tym, żeby się zapalał latem w trocinę, które muszą być przynajmniej półsuche, gdyż od tego zależy, jaką się uzyska temperaturę.

Tym, którzy by chcieli zainstalować tego rodzaju piec u siebie, mógłbym służyć swoim doświadczeniem.

JAN URBANEK

Ustroń

POCHWAŁA MLEKA

Wyroby Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Skoczowie jak mleko, śmietana, twaróg czy sery mogą śmiało konkurować z wyrobami takich krajów jak Holandia czy Szwajcaria.

Jesteśmy zawodnikami SKS „Nadwiślanin” w Krakowie. Ser ementalni ze skoczowskiej OSM przypominają nam ser, który jedliśmy na za-

wodach łuczniczych w Holandii. Natomiast mleko i twaróg były jakościowo lepsze od wyrobów, które spożywaliśmy na zawodach we Włoszech w sierpniu br.

Bardzo byśmy sobie życzyli, żeby skoczowska OSM utworzyła w Krakowie swój sklep. Na pewno zrobiłby konkurencję spółdzielczości mleczarskiej naszego miasta.

CZTERY PODPISY

„WINOGRONA”

Nie ma człowieka, który by sobie nie chwalił komunikacji miejskiej w Cieszynie. Ale autobusów jest niestety za mało. O godz. 5.32 na przystanku „Węglina” autobus nr 22 jest dostawiany oblepiony pasażerami. Podziwiam stoicki spokój kierowcy, który odjeżdża z nie zamkniętymi drzwiami i z ludźmi na tylnym pomoście.

Dopóki autobusów nie będzie więcej, nic nie pomoże. NAZWISKO I ADRES znane Redakcji

NADMIERNY POŚPIECH

Kiedyś pociągi na trasie Cieszyn — Zebrzydowice kursowały zgodnie z rozkładem jazdy. Ale od czasu elektryfikacji tej linii rozkład przestał obowiązywać. Nie chodzi o spóźnienie, wprost przeciwnie, pociąg odjeżdżał za wcześnie. Np. z Pogwizdowa pociąg zamiast o 5.12 rusza o 5.03 lub 5.09, a po południu zamiast o 13.22 odjeżdża np. o 13.19.

Skutek jest taki, że ci, którzy przychodzą punktualnie, muszą czekać na następny pociąg i spóźniają się do pracy. Podam konkretny przykład: w dniu 19 X pociąg odjechał zamiast o godz. 13.22 w 15 sek., po 13.19.

Rozkłady jazdy istnieją chyba po to, żeby je przestrzegać!

NAZWISKO I ADRES znane Redakcji

CZUŁ SIĘ KIMŚ »STELA«

JANUSZ SPYRA

— kim. Najwyższy czas, aby przypomnieć jego niezwykłą postać.

Urodził się w Cieszynie 27. maja 1881 r. jako syn pochodzącego z Bogumina kupca Józefa oraz Emilii z domu Drobik. Jego ojciec założył w 1878 r. w Cieszynie firmę handlową ariakulami żelaznymi, która świetnie prosperowała kolonizując z rozwoju Zagłębia Karwińskiego, rozbudowy sieci kolejowej i wtelkowego popytu na produkty żelazne w końcu XIX i z początkiem XX w. Jedyny syn Bruno rósł od początku na następcę, dlatego po ukończeniu szkół w Cieszynie został wysłany na dalsze nauki do Wiednia, gdzie zgłębiał tajniki prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego. Po kilkuletniej nau-

ce oraz praktyce w Grazu powrócił do Cieszyna, gdzie — początkowo wspólnie z ojcem, a po jego śmierci w 1909 r. już samodzielnie — kierował firmą i sklepem na Rynek 19. A kupcem był Bruno Konczakowski z powołania. Z jego sklepu klient nie mógł wyjść niezadowolony, bez natychmiastowej zmiany towaru, choćby trzeba go było sprowadzić z Wiednia czy z innego miejsca w Europie.

Umiejętności fachowe — a potrafił Konczakowski od pierwszego spojrzenia rozpoznać pochodzenie i wiek przedmiotów żelaznych — pomagały mu także w taniej zwrocie pasji, którą zaraził się w czasie swoich nauk w bogatych wiede-

skich muzeach oraz w słynnym Arsenale w Grazu (za bytkowej zbrojowni, w której zachowano kompletne wyposażenie z XVI w.) zakochał się Bruno Konczakowski w starej broni. Przywiozł stamtąd do domu pierwsze eksponaty i oddał oddał się zbieractwu całą duszą. W krótkim czasie stał się postacią znaną w kolekcjonerskim świecie Europy, czemu sprzyjały handlowe wyjazdy oraz finansowe możliwości. Kupował eksponaty w najsłynniejszych antykariatach (najwięcej oczywiście w Wiedniu, zwłaszcza w słynnym „Dorotheum”), brał udział w najważniejszych aukcjach dzieł sztuki, utrzymywał kontakty z najbardziej znanymi kolekcjonerami.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

MISTRZOWIE PRODUKCJI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

który z 1 ha przeliczeniowego osiągnął 426 kg męsa. Wicemistrzem w produkcji mł. bydła rzeźnego został Stanisław Drobisz z Wisły, który uzyskał z 1 ha 675 kg. Natomiast Andrzej Głajcar z Puńcowa wyprodukował 583 kg i zdobył 3 lokaty. Również 3 miejsce ale w produkcji żywca wieprzowego, uzyskał Karol Kaleta z Hażłacha (797 kg).

Tytuł wicemistrza w produkcji wełny i mięsa bara-

nego uzyskała Helena Kawik z Brennej, która uzyskała 149,1 kg wełny z hektara przeliczeniowego.

Wicemistrzem w produkcji mleka został Jan Pezda z Wisły (6.253 l), a 3 lokata przypadła Józefowi Kalecie z Pogorza (6.206 l).

Jerzy Sztwiler z Ciszownicy otrzymał wyróżnienie za wyniki osiągnięte w produkcji żywca wołowego w trudnych warunkach górskich. Sprzedał on 322 kg mięsa z 1 ha przeliczeniowego. (cz)

Poszukiwanie Piotra listem gończym zostało zarządzone przez Komendę Wojewódzka MO w dniu 19 czerwca 1981 r. Było to po pierwszej serii zachwanych włamań, których dopuścił się wspólnie z Bogusławem K. i Waldemarem W. Milicja już go była ucałowała, ale zdołał się jej wymknąć podczas wsiadania do samochodu. Stanowiło jego słodką tajemnicę, jak zdołał się uwolnić z kajdanek, którymi miał skute ręce. Jeżeli wierzyć jego późniejszym zeznaniom, posłużył się znalezionym na drodze gwoździem.

Od wystosowania listu gończego minęły dni i tygodnie, a po Piotrze jakby słuch zaginał. Nie pomagały przesłuchania, penetrowanie melin, obserwacja osób, z którymi mógł się kontaktować. Aż wreszcie...

W dniu 26 lipca 1981 r. Komisariat MO w Wiśle był we wczesnych godzinach popołudniowych raczej pustawy. Nie spodziewano się o tej porze większych sensacji. Chyba żeby doszło do wypadku drogowego. Te są wszak możliwe zawsze. Poza tym ludzie jednak albo w tym czasie pracują w fabrykach czy biurach, albo są zajęci przygotowywaniem czy spożywaniem posiłków.

Nagle otworzyły się gwałtownie drzwi, w których ukazał się jeden z miejscowych członków ORMO. Był podniecony.

— Słuchajcie — krzyknął — czy wiecie, kto jest w „Domu Zdrojowym”?

— Chyba nie Napoleon? — rzucił ktoś żartem.

— Nie Napoleon, ale Piotr K. Ten, który jest poszukiwany listem gończym!

Wiadomość zrobiła wrażenie. Rozpoczęła się nerwowa krzątania. Zapadła decyzja, że do restauracji udadzą się Plutonowy i Kapral. Obydwaj wzięli kajdanki. Żeby się nie potworzyła cieszńska ucieczka.

Już przed wejściem funkcjonariusze ustalili, że Kapral wkroczy drzwiami dla konsumentów, natomiast Plutonowy od strony zaplecza. Spieszyli się w obawie by puszczono wyfrunąć z gniazdka i szczerze się ucieszyli zobaczyszy, że jeszcze siedzi i je spokojnie obiad.

Danie Piotra miało jednak pozostać na wpół nie dojeżdżone. Zobaczywszy Plutonowego poszukiwany poderwał się do stołu i pobiegł w kierunku sali. Naprzeciw szedł mu jednak właśnie od tej strony Kapral. Poszukiwany odwrócił się więc na plecie i dał nura na zaplecze. Złapali się za bary z Plutonowym, któremu pospieszył z pomocą Kapral. Milicjanci, mimo że było ich dwu, nie mogli sobie jednak dać z Piotrem rady. Cała trójka przewracała się beładnie po podłodze, na prawo i lewo sywały się

razy. To milicjanci, to Piotr objali się o szafy i szafki, z hukiem spadały naczynia. W pewnej chwili Kapral zauważył, że w kieszeni marynarki Piotra znajduje się otwarty nóż. Udało mu się go wyćwiczyć i odrzucić.

Szamotanina trwała kilka minut. Mężczyźni byli już zzieleniali, a wynik nie został rozstrzygnięty. Zarówno konsumenci, jak i personel restauracji ustawili się w pozycji biernych obserwatorów. W końcu zdecydowali się

WIŚLAŃSKI ONDRASZEK (5)

OBIAD W „DOMU ZDROJOWYM”

ANDRZEJ KŁAPSIA

przyjść z pomocą milicjantom dwaj konsumenci. To zdecydowało. Cztery ciała przyniósł Piotr do podłogi. Milicjanci przystąpili do zakładania kajdan. Skulił wmywacza w ten sposób, że w jednych kajdankach znalazła się lewa dłoń i lewa noga na wysokości kostki a w drugiej kajdankach prawa ręka i prawa noga.

Pozostawiając Piotra na podłodze, pewni że jest definitywnie unieszkodliwiony, milicjanci wyszli z zaplecza. Plutonowy udał się do hufetu opatrzyć ranę, natomiast Kapral poszedł sprowadzić radiowóz, którym można by przewieźć zatrzymanego do aresztu.

Plutonowy zabawił w bufecie nie dłużej jak 2-3 minuty. Kiedy wrócił, w sali nie było już ani jednego konsumenta, w niezrozumiały sposób zniknął również Piotr. Przetrząsnęto cały budynek od strychu po piwnice, specjalnie przysługując do „Domu Zdrojowego” ogród, ale bez rezultatu.

Milicjanci są do dzisiaj przekonani, że ktoś musiał włamywaczowi pomóc. Plutonowy zeznał: Nie wiem, kiedy i przez kogo Piotr został z sali wyniesiony. W lokalu pozostał tylko but Piotra i wytrącony w czasie bójki nóż. Wyraził również pewność, że włamywacz „o własnych siłach nie był w stanie z sali uciec”. Próbując wytłumaczyć to co się stało, Plutonowy stwierdził: „Dopiero później dowiedziałem się od jakichś osób postronnych, że dokładnie nie wiem od kogo, że widziano, jak w odległości około 500 metrów od lokalu dwóch mężczyzn, nieznanymi, nieście trzeciego, w ławie Piotra, w ten sposób, że jeden trzyma go za nogi a drugi za głowę”.

Podobnie zeznał Kapral, który oświadczył: „Nie wiem,

kto i w jaki sposób pomagał Piotrowi w ucieczce, ale musiał mu ktoś pomagać, gdyż uciec sam nie był absolutnie w stanie. Podobno wynieśli go przez okno jego dwaj koledzy, ale kto, tego nie wiem”. Natomiast ORMO-wiec, który wcześniej zaalarmował milicję, a następnie brał udział w poszukiwaniach Piotra, tak skomentował całe wydarzenie: „Z restauracji prowadzącej okna na taras i przypuszczam, że właśnie przez te okna wyniesiono Piotra”.

Sam Piotr zeznał natomiast w śledztwie, a następnie potwierdził na sali sądowej, że mimo kajdan doszedł do krzesła. Wgramolił się na nie, z krzesła wszedł na stół i otworzył okno. Wyskoczył z pierwszego piętra. Skok spowodował kontuzję nogi, ale także... pęknięcie jednych kajdanek.

Mimo kontuzji Piotr doszedł — jeśli wierzyć jego słowom — do pobliskiego ogrodu, w którym przejechał do zmierzchu. Noca dostał się bocznymi drogami do domu. Kajdanki otworzył przy pomocy znalezionej gwoździ. Czy tak było rzeczywiście?

Nie dokończony obiad i to, co po nim nastąpiło, miało się okazać przemienne w skutki. Piotr był nadal na wolności, a użycie przemocy wobec usiłujących go zatrzymać funkcjonariuszy MO mogło stanowić jeden z ważnych powodów, dla których długo nie mógł się zdecydować na ujawnienie się. Z kolei duża beczność i pogorszenie się sytuacji materialnej rodziny, której był winien, popchnęły go do nowej serii włamań.

Jaka była jednak przyczyna wejścia na przestępczą drogę? Jedną z bliskich mu osób tak ją widzi: „W sporcie przywykł do łatwego i wygodnego życia. Ciągłe wyjazdy, zgrupowania i obozy, dobre jedzenie, znakomity sprzęt sportowy i ubiory a także pieniądze pozwoliły mu zapomnieć o troskach codziennego życia. Dopóki posiadał dobre wyniki, był cenionym zawodnikiem, jednak z chwilą, gdy zdrowie nie pozwoliło mu na dalszą intensywną działalność sportową, zrozumiał, że jest niepotrzebny. I odtąd zaczęła się jego tragedia. Sport przywykł do łatwego i wygodnego życia, ale nie nauczył, jak żyć i znosić trudy dnia codziennego. Pomimo dobrego wychowania, wyniesionego z domu rodzinnego — czego przykładem reszta rodziny — poszedł śladem wielu swoich kolegów — sportowców z Wisły, Zakopanego czy ze Szczyrku i wszedł na drogę przestępczą”.

Spóźnienia te wydają się nie tylko słuszne, ale również i mądre. I winny stać się przestrogą dla tych wszystkich, którzy — podobnie jak Piotr — przedziełają, niż pomyślą.

Bładnice zostały wymienione po raz pierwszy w 1416 r. w dokumencie wystawionym przez kancelarię księcia cieszyńskiego Bolesława. Powołano się w nim na świątynię w Bładnicach Dolnych i Górnych 53 katolików oraz 140 ewangelików.

Kiedy w 1782 r. ustronicy ewangelicy, za zezwoleniem starosty ziemskiego hr. Jana Larinza, wybudowali drewniany budynek zwany „szopą”, w którym mogli odprawiać swoje nabożeństwa,

trzymając, ale po wydaniu przez cesarza Józefa II patentów tolerancyjnych w 1781 r. i 1782 r. poważnie wzrosła. Np. w 1782 r. mieszkali w Bładnicach Dolnych i Górnych 53 katolików oraz 140 ewangelików.

Kiedy w 1782 r. ustronicy ewangelicy, za zezwoleniem starosty ziemskiego hr. Jana Larinza, wybudowali drewniany budynek zwany „szopą”, w którym mogli odprawiać swoje nabożeństwa,

gmina katastralna stanowiła część gminy Nierodzim. Natomiast Bładnice Dolne stanowiły do r. 1945 samodzielną gminę. Po wyzwoleniu weszły w skład gminy zbiorowej Skoczów-Wieś, w r. 1954 włączone zostały do gromady Nierodzim, a w 1973 wraz z Bładnicami Górnymi do Skoczowa — miasta i gminy. Do powiatu cieszyńskiego przeszły Bładnice D. i G. wraz z in. gminami skoczowskiego powiatu.

Z PRZESZŁOŚCI MIAST I WSI

BŁADNICE

JAN WANTULA

szem Czamerem z Nierodzimu a Wacławem Skoczowskim z Wilanowic wymienieni zostali „poddani bładnicy”, którzy zostali zobowiązani do pomocy w budowie rowów doprowadzających wodę do stawów Skoczowskiego. Jeremiasz Czamer z Nierodzimu podzielił się w 1608 r. Bładnicami ze swoją małżonką Ewą Kisielewską, a 24 II 1609 r. oddał część Nierodzimu i Bładnic synowi Jeremu.

Właściciele zmieniali się, wieś przechodziła z rąk do rąk, ostatecznie pod koniec XVIII w. została zakupiona przez księcia sasko-cieszyńskiego Albrechta i włączona do dóbr Komory Cieszyńskiej.

Bładnice Dolne, Górne i Harbutowice należały do parafii w Skoczowie, która utrzymywała kościółek filialny w Nierodzimiu. O istnieniu tego kościółka trudno coś powiedzieć, ponieważ w kwietniu 1713 r. spaliły się wszystkie dokumenty skoczowskiej parafii. Wiadomo jednak, że w czasie reformacji ludność Bładnic, podobnie jak in. wsi, przyjęła nowe wyznanie. Ewangelicy wybudowali w Nierodzimiu nowy kościół drewniany, co potwierdza wizytator kościelny w 1688 r. Choć kościółek ten został 18 IV 1654 r. ewangelikom odebrany, przewaga ewangelików w Bładnicach nie tylko się u-

mieszkańcy Bładnic Górnych i Dolnych weszli w skład nowo utworzonego ustronickiego zboru. Katolicy pozostali w parafii skoczowskiej i uczęszczali na msze święte do nowo wzniesionego w r. 1769 drewnianego kościółka w Nierodzimiu, który przez 20 lat nie posiadał jeszcze podłogi i lawek. Wyposażony został dopiero w 1789 r., dzięki ofiarności patrona — księcia Albrechta.

W r. 1838 zbor ustronicki doznał się nowego, muranego kościółka, a w r. 1840 ks. Karol Kotschy założył w Bładnicach Dolnych szkołę dla dzieci ewangelików, tzw. Syberie, którą po 4 latach przeniesiono do Skoczowa, a stąd w r. 1870 do budynku na „Kępie” w Międzywiesiu.

Bładnice Górne nie były nigdy samodzielną jednostką administracyjną; jako

tu sądowego z powiatu bielskiego w r. 1921.

Nie ma w Polsce drugiej Bładnicy czy Bładnic. Nasuwa to przypuszczenie, że rzeczka a później także wieś zwana się pierwotnie Błotnicą, od prasłowiańskiego błoto (czeskie błato, ros. болото).

Nazwa charakteryzuje położenie wsi w podmokłej kotlinie, płynącej wśród podmokłych łąk rzeki. Bładnice posiadają 2 herby. Starszy przedstawia skaczącego jelenia i mógł się wiązać z jakimś dziś już zapomnianym wydarzeniem lub podaniem, mógł też oznaczać, że okolice wsi były zalesione i bogate w zwierzę. Drugi herb, używany w okresie międzywojennym, to snop żyta ze skrzyżowanymi w nim grabiami i kosą. Jest często spotykanym godłem miejscowości o typowo rolniczym charakterze.

WYRÓŻNIENIA

Podczas plenarnego posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego LOK wręczono wyróżniającym się członkom odznaczenia państwowe i resortowe. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Alojzy Chruszcz, złoty medal Za Zasługi dla Obrony Kraju Jerzy Cybuchowski, a brązowy Andrzej Szukalski.

Odnaczenia wręczono też podczas Plenum Zarządu Miejskiego LOK w Cieszynie. Srebrny medal Za Zasługi dla LOK otrzymali: Jan Jaszowski, Józef Kopiec i Ryszard Sikko, a brązowe Karol Foher, Stanisław Piecha oraz Bogdan Starski. (kot)

CACKO

Z niezwykle frapującą inuetywą wydawniczą wystąpił... Towarzystwo Muzyczne im. Jana Szwertni w Cieszynie. W renomowanej, ekskluzywnej Oficynie Wydawniczej PP „Desa” w Jędrzejowie wydało poświęcony Janowi Szwertni tryptyk zaołżńskiego poety i tłumacza Wilhelma Przeczka pt. „Tercet”.

Dwunastostronicowa publikacja na czerpanym papierze zawiera ponadto archiwalną fotografię kompozytora, fotokopie 2 stronicy Szwertniowego rękopisu pieśni „Łakami idę”, do słów Leopolda Staffa, notę krytyczno-biograficzną o J. Szwertni oraz biogram twórcy W. Przeczka.

Autor „Tercetu” (ur. 1936) mieszka w Bystrzycy n/ Olzą, uczy języka polskiego w szkole podstawowej w Jablonkowie. Jako członek Sekcji Literacko-Artystycznej przy ZG PKZO w Cz. Cieszynie uczestniczył od końca lat 50. w procesie przemeldowywania zaołżńskiej, mocno obciążonej regionalnymi tradycjami, kultury twórczej. W oryginalnej twórczości własnej W. Przeczka nawiązał do osłabniętej Awangardy Krakowskiej z okresu międzywojnia i do praktyk polskich lingwistów z lat 60. Doprowadził do nobilitacji w środowisku słowa poetyckiego i niezależnej, autonomicznej postawy twórczej. Wydał tomy wierszy: „Czarna calizna”, „Wpisane w Beskid”, „Śmierć pomysłowi poetyckiemu”, „Szumne podszeptki”, „Nauka wierności” i „Księga urodzaju”. Tryptyk „Tercet” powstał wiosną 1985 r., z inspiracji i na prośbę miłośników talentu Jana Szwertni, głównie redakt-

torów publikacji, Bożeny Gieburowskiej i Ryszarda Gabrysia.

Publikacja została wyda-

na pod opieką i sumptem Cieszyńskiego Centrum Kultury. Pozazdrościł Towarzystwu takiego mecenasa! (kk)

WILHELM PRZECZEK

TERCET

Janowi Szwertni
— twórcy „Salaszników”

I

Z tego szumu nad Beskidem
idziesz wywodzić na smyczkach muzykę

Z korzeni uduchowionych
rytmu ziemi zgarbionej
spędzasz w symfonię

Przeminał grzmot nad Czantorią

Z szumnych zanurzeń wkrzesiłeś burzę
jakby dawni rycerze bili się w piersi
upięte zbroją

Dudni blacha niebiańska
echem po gronach

Oto ulatują konie wzruszone
w nieba nad domem

Złote kopyta widać

Konie skrzydlate z grzywami pod wiatr.

Gra na trombitcie drewniany światek
stary jak czas

II

Świętojańskie muszki wirują
pośród śpiewności

Tam w lesie pełnym mroku
kwitnie kwiat paproci

Wiosłujemy przez skrzypki widłaki
przez szumny szum poprzez dźwięk
jak przez rzekę
białych głosów
po siódmy klucz skrzypcowy losu

III

Zamyślona Wisła łowi melodie
i teraz nawet w muszli
nadmiar muzyki

Przydrożny kamień przyswoił granie

Z ustronnych młec
wchodzić na nowo
w pamięć

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

Już przed I wojną światową posiadał okazały zbiór starej broni, który rozszerzył po 1918 r. wykupując cenne zabytki z rąk podupadłych po obaleniu monarchii habsburskiej arystokratów albo od borykających się z finansowymi kłopotami muzeów. Tak właśnie odkupił od drezdeńskiego muzeum buławę hetmana wielkiego koronnego Rzewuskiego; paradną, przepyszną zdobio- karabale króla Augusta Mocnego i in. cenne polonice. Ponieważ wkrótce zaczął Konczakowski zbierać także in. przedmioty sztuki, już w latach 20. stał się posiadaczem jedynego w swoim rodzaju prywatnego muzeum, znanego wśród socjalistów całego — prawie świata. Sam zaś Konczakowski, nie posiadając uniwersyteckiego wykształcenia stał się doskonałym znawcą historii sztuki, a zwłaszcza broniostwa; jako do

pasję. Choć urodzony w rodzinie austriackiej, jako poddany Franciszka Józefa, Bruno Konczakowski czuł się przede wszystkim cieszyńszczykiem, kimś „stela”. Wychowany w środowisku mówiącym językiem niemieckim sam na co dzień używał cieszyńskiej gwary, często przeplatanej słowami niemieckimi, co bardzo deprymowało szacownych naukowców stołecznych, lub krakowskich. Zainteresowaniami i znajomościami był związany z całą Europą, szczególnie jednak zaprzeczony był zawsze w Wiedniu. Czasy „starej dobrej monarchii austro-węgierskiej” wspominał z rozrzewieniem. Nie miał natomiast nigdy nie chciał mieć nic wspólnego z walekonieciem nacjonalizmem, a ideologię nazistowską uważał za zbrodnię. Nie krył się z tym zresztą. Za krytyczne, głośno wy- powiadane uwagi pod ad-

ceńny zbiór pergaminowych dokumentów odnoszących się do historii miasta (od 1388 aż po w. XVIII). Cieszyńskie Muzeum, dzięki przyjaźni Bruno Konczakowskiego z kustoszem inż. Wikto- rem Kargerem, mogło zaw- sze korzystać z jego zbiorów, wypożyczając je na wystawy. Konczakowski udostępniał zresztą swoje zbior- chętnie i jego eksponaty sta- le wędrowały po polskich muzeach i wystawach.

A było z czego wybierać. Podstawą kolekcji była o- czywiście stara broń. W ciągu całego życia Koncz- akowski zebrał starannie wy- selekcyjonowany zbiór ponad 400 egzemplarzy uzbrojenia europejskiego, ilustrujący je- go rozwój od XIV do XIX w. (nie licząc broni chłop- skiej i wymiennej wyżej) kolekcji broni orientalne). Zgromadził także przeogrom- ną bibliotekę fachową z zakresu historii sztuki i ko- lekcjonerstwa — źródło je- go wiedzy — oraz kolekcji

CZUŁ SIĘ KIMŚ »STELA«

eksperta zwracali się do niego z prośbą o poradę pracownicy muzeów Warsza- wy czy Krakowa, gdyż „na oko” określał wiek i poczu- dzenie przedmiotu i wymie- niał podobne egzemplarze znajdujące się w świecie. Przyjeżdżano nie tylko zwiedzać zbiory Konczakow- skiego. W 1928 r. najbogatsze muzeum na świecie — no- wojorskie Metropolitan Mu- seum of Art chciało je od- kupić od właściciela za kil- kadziesiąt tysięcy dolarów.

resem fuehrera spędził pa- rę miesięcy w obozie kon- centracyjnym w Dachau i tylko dzięki kosztownym prezentom rodzina zdołała go stamtąd wyostać. Ale główna przyczyna wrogości nazistów do Konczakowskie- go brała się stąd, że zaw- sze czuł się lojalnym oby- watelem państwa polskie- go. Miał nawet swój skrom- ny wkład w dzieło jego od- budowy biorąc udział, jako członek Komisji Walutowej, w pracach Rady Narodowej

ok. 300 starych druków — wspaniale zachowanych, zdobi- onych i oprawionych ksi- żek wydanych przed 1800 r. przez najświetniejszych drukarzy europejskich, w tym ponad 20 inkunabułów (druków sprzed r. 1500). Także inne przedmioty sztu- ki zgromadzone przez Kon- czakowskiego: zabytkowe meble, obrazy, porcelana, szkło, stare zegary — w tym kolekcja miniaturowych zegarków o kształtach ow- ców, owadów itp., wśród których znajdował się naj- mniejszy ponoć zegarek na świecie o średnicy 8 mm — stare perskie dywany, wszy- stko to posiadało wysoką wartość artystyczną.

Okres II wojny świato- wej zbiory Konczakowskiego przetrwały w zasadzie bez uszczerbku. Po wojnie, po likwidacji firmy Koncz- akowski ograniczał się już tylko do poszukiwania sta- rych księzek w krakowskiej „Desie”. Regularnie także odwiedzał drugie, po Cie- czynie, ukochane swoje mi- sto — Wiedeń. Tam też zmarł 21 września 1959 r. martwiąc się do końca o los swojej kolekcji. Nie bez podstaw. Jedyń syn Bruno Konczakowskiego i pierw- szej żony Elżbiety nie odzie- dziczył kolekcjonerskiej pa- sji ojca. Poza tym mieszkał na stałe w Wiedniu, a na wywóz kolekcji nie zezwo- liłyby polskie władze. W tej sytuacji, na mocy umowy między Państwem Polskim a smadkobiercami (synem Fry- derykiem i drugą żoną Bru- no Konczakowskiego Frydą Idą) zbiory zostały podzie- lone. Spadkobiercy częściowo darowali, a częściowo sprzedali większą część ko- lekcji Państwowym Zbiorem Sztuki na Wawelu oraz Mu- zeum w Cieszynie, resztę zaś, przeważnie pamiątki rodzinne Fryderyk Koncz- akowski zabrał z sobą do Wiednia. Powszechnie szanowana wdowa po Bruno Konczakowskim, Fryda Ida, zmarła w Cieszynie w 1976 r. Po Bruno Konczakowskim pozostały tylko rozproszone po kilku polskich muzeach eksponaty i zacierająca się ludzka pamięć...

JANUSZ SPYRA

P.S. Autor artykułu, zbiera- jący materiały do większej pracy na temat Bruno Kon- czakowskiego, zwraca się do wszystkich osób, które mogą uzupełnić jego wiadomości na ten temat, z prośbą o kontakt pod adresem: Muzeum w Cie- czynie, ul. Regera 6, tel. 215-77 (w godz. 7.30—15).



Bruno Konczakowski w swoim prywatnym muzeum. •
Fot: Walter Sprengel.

Ale czy trud całego życia można sprzedać, nawet za tak wysoką cenę? Bruno Konczakowski uważał, że nie. Podobna odprawa cze- kała pracowników parys- kiego Luwru. Zbiory pozos- tały w Cieszynie, stale uzu- pełniane, a ich właściciel po staremu jeździł na auk- cje, doglądał interesów w sklepie albo polował w swoim myśliwskim domku w Brennej, co stanowiło jeszcze jedną jego życiową

Księstwa Cieszyńskiego. Fa- scynowała go polska kulta- ra, posiadał w swoich zbior- ach wiele cennych polowi- ków i bardzo się nimi szczylił, a za podarowany w 1938 r. Muzeum Wojska Polskiego dar — wspaniały zbiór prawie 400 egzempla- rzy starej broni wsobodnie i pozaeuropejskiej — otrzy- mał Złoty Medal Zasługi. Także rodzimy Cieszyn- wiele zawdzięcza temu nie- zwykłemu kupcowi, m. in.



Bronisław KOHUT: Targ w Skoczowie, rysunek piórkim (1981).

IMOWE IMPRESJE

galeryjce Ciesz. Cen-
Kultury czynna jest
fotografii pt. „Zi-
impresje” autorstwa
SZCZOTKI i Ryszarda
CZAJA.

torzy są członkami Ja-
skiego Klubu Fotogra-
„Niezależni”. Ucze-
zyli w wielu krajowych
granicznych wystawach,
rach i konkursach fo-



licznych. Ich ulubio-
tematami są portret i
Złota jest czynna do
(ht)

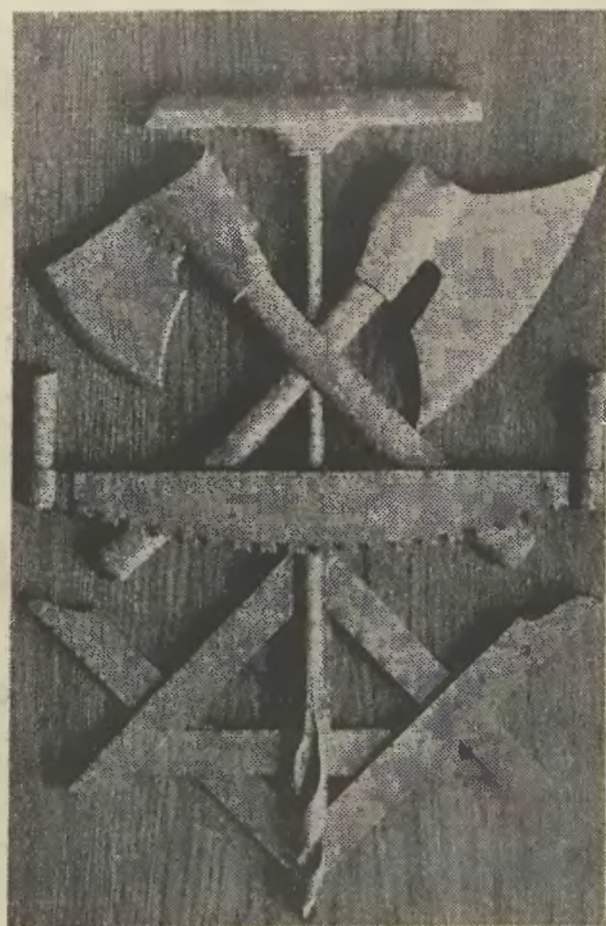
KARŁOWICZ
NIEZNANY

110. rocznicę urodzin
unitego twórcy poeina-
symfonicznych, Mie-
Karłowicza, Za-
Teorii Muzyki przy
ersytecie Śląskim or-
uje w środę, 26 bm.,
dz. 15, w sali im. J.
bertni w Filii US w
ynie, koncert oraz pre-
Bożena GIEBUROW-
omówi młodzieńcza,
prawie nieznaną twór-
artysty z czasów, gdy
ował — jak Moninsko
żył — w Berlinie.
miast pianiści Antoni
ZEK, Jolanta ILKOŹV,
ciszek MIZIA, Urszula
LORZ oraz skrzypiek
al SIWY zaprezentują
y powstałe u schyłku
ululecia: efektowny Wale-
nar, Sonatę i Sonatinę na
pian, skrzypcowe „Im-
u D-dur” oraz zaská-
stylistycznie „Marsz
chór instrumentów dę-

(dś)

GRUPA
BREAK IN DANCE"

kilkn miesięcy sami
własne układy ta-
Mimo iż są samou-
mają już co pokazać.
wodzi im Grzegorz
ARZ. Nazwali się
amania Brygada” i za-
mają wystąpić w cie-
kasz przegladzie tańca
czesnego. Czekają na
tecznego opiekuna, któ-
obejrzałby ich pracę i
dzieli, brakuje im także
masa. Tymczasem Grze-
Wacek, Piotrek i
Darków trenują w
SM „Cieszyńskanka”.
tę do współpracy z
pasywną i zdolną szóst-
proszeni są o kontakt
ur. tel. 20-135. (JO)



CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

CIEŚLE

W polu godła symetrycz-
nie rozmieszczone na osi
świdra dwa topory ciesiel-
skie, pila i dwie kątownice.

Pod koniec XIX w. za-
niknęło jedno z najpopular-
niejszych rzemiosł — ciesiel-
stwo. Aż do końca XVIII
w. Cieszyn był miastem
drewnianym. Mieszkańcie
stawiali mołe, parterowe
domki o jednej, najwyżej
dwóch izbach. Murowa-
ne były jedynie budyn-
ki publiczne i kościoły.
ly, ale szkoła miejska by-
ła drewniana. W 1773 na 232
domy było 165 drewnianych.
Często za murowaną fasa-
dą kryła się drewniana kon-
strukcja. Tak więc architek-
tura Cieszyna była prawie
w całości dziełem cieśli.
Podobna sytuacja utrzyma-
wała się do wielkiego poża-
ru miasta w 1789 r., po
którym stary Cieszyn otrzy-
mał dzisiejszy wygląd.

Cieszyńscy cieśle zajmo-
wali się nie tylko budową
domów, lecz także konstruk-
cją popularnych w wsiach
drewnianych kościołów, np.
w Istebnej, Gutach, Olbra-

cheicach, Stonawie, Hażla-
chu czy Rudzicy.

W 1800 r. czterech cieśli
współpracowało przy sta-
wianiu wieży ratuszowej w
Cieszynie, a jeden z nich
— Jan Kucharz — nasadził
na helm wieży banię i wy-
pił tam zdrowie pracują-
cych przy budowie.

W XIX w. cieśle, do-
tąd samodzielni budownicz-
wie, musieli się zadowolić
współpracą z murarzami.
Jedną z ostatnich prawd-
wie ciesielskich robót w
Cieszynie było wybudowa-
nie w r. 1862 przez Teodora
Dittricha... drewnianego ba-
sensu kąpielowego.

Na pocz. naszego wieku w
mieście nie działali już cie-
śle, których rzemiosło prze-
jęła cieszyńska wieś.

tekst:

MARIUSZ MAKOWSKI

Fto:

DOMINIK DUBIEL

INFORMATOR

PIĄTEK, 21 XI

Janusza, Konrada

Miejska Biblioteka Publicz-
na, Cieszyn, al. J. Łyska, wy-
stawa Książki Społeczno-Pol-
tycznej, Czynna do 30.XI.

SOBOTA, 22 XI

Cecylii, Marka, Stefana

NIEDZIELA, 23 XI

Adeli, Felicjty, Klemensa

Ziemia wchodzi w gwiazdo-
zbiór Strzelca, pod którego
wpływem będzie się znajdo-
wać do 22 grudnia. Urodzeni
w tym czasie cechują się inte-
ligencją, odwagą i inicjatywą.
Są z reguły wierni i oddani,
przyjaciele. Chętnie się uczą.
W pracy pomysłowi i systema-
tyczni zarazem. Cechują się
pewną nieśmiałością nastrojów.
miewają kompleksy. Wymagają
wiecej od siebie niż od innych.
W małżeństwie wierni, part-
nerscy.

PONIEDZIAŁEK, 24 XI

Flory, Aleksandra, Jana,
Romana

WTOREK, 25 XI

Katarzyny, Erazma

Katarzyny po wodzie
— Gody po lodzie.
Jak się Katarzyna głosi,
taki się Nowy Rok nosi

Szkoła Muzyczna w Ciesz-
ynie, godz. 17. Recital muzycz-
ny. Wystąpią Teresa Kaman-
Blażej (fortepian) i Henryk
Blażej (flet).

ŚRODA, 26 XI

Konrada, Leona, Sylwestra

CZWARTEK, 27 XI

Franciszka, Waleriana,
Wigiliusza

KLUB PROPOZYCJI

„Ochrona i kształtowanie
przyrody i krajobrazu” — to
temat spotkania ze znanym
ekologiem, mgr. Tadeuszem
Szczęsnym, które odbędzie się
w „Naszym Kąciaku” w Ciesz-
ynie w dniu 21 XI, o godz. 18.
Współorganizatorem imprezy
jest cieszyński Oddział Ligi
Ochrony Przyrody.

WYSTAWY

Do 25 listopada czynna wy-
stawa w galerijce CCK — Zi-

mowe Impresje, wystawa foto-
grafii J. Szczotki i R. Grycza.

TEATR

Dnia 28 bm. o godz. 16.30 i
18.30 wystąpi czechosłowacka
orkiestra rozrywkowa Karla
VAGNERA. Spiewa z nią zna-
komita Hana ZAGOROWA i
coraz popularniejszy Stanisław
HLOZEK. Czeskim artystom
towarzyszą: Irena JAROCKA,
Andrzej RYBINSKI i grupa
wokalna „FAMILIA”. Program
prowadzi prezydent sopockiego
festiwalu Andrzej JARO-
SZEWSKI.

Z kolei Filharmonia Śląska
w Katowicach przygotowała
Franciszka Liszta Symfonię
Faustowską, w której partie
solowe śpiewa Paulus RAPTIS.
Ponadto usłyszymy Koncert
Skrzypcowy Mendelssohna.
Partie solowe na skrzypcach
gra Torsten JANICKE z NRD.
Dyryguje Józef WITKOWSKI.
Koncert odbędzie się 4 XII o
godz. 17.

KINA

CIESZYN — PIĄTEK: 21-30
„C.K. Dezercerzy” (pol. 18).

ISTEBNA — OLZA: 22-23
„Fanny i Aleksander” (szwedz.
18), 27-30 „Gry wojenne”
(USA — 12).

STRUMIEŃ — WISLA: 22-24
„Ucieczka z Alcatraz” (USA —
18), 25 „Pod wulkanem” (USA
— 12), 26 „Diabeł morski” (radz.
b.o.), „Pod wulkanem” (USA
— 12), 27 „Pod wulkanem”
(USA 12), 29-30 „Nieoczekiwa-
na zmiana miejsc” (USA — 15).

SKOCZOW — PODHAŁE 21
„Wrota do nieba” (radz. 12),
22-23 i 25-27 „Gremliny roz-
rabiają” (USA — 12), 28-30
„Wejście smoka” (Hongkong
18).

USTRŃ — UCIECHA: 21-22
„Powrót z orbity” (radz. 12),
23-24 „Siemion Dieżniow”
(radz. 12), 25-26 i 28 „Tymcza-
sowy tata” (jug. 12), 29-30
„Werdykt” (USA — 12).

WISLA — MARZENIE: 21-23
„Tymczasowy tata” (jug. 12),
24-27 „Ghandi” (ang. 15), 28-
30 „Amok” (marok.-gwin.-sen.
15).

ZEBRZYDOWICE — SYRENA:
nieczynne.

GANDHI

Osiem Oscarów oraz wiele innych wyróżnień — oto
wizytówka filmu Richarda Attenborougha „GANDHI”.
Na ekranie oglądamy losy przywódcy narodu indyjskie-
go od początków jego działalności politycznej, aż po tra-
giczną śmierć. Reżyser położył główny nacisk na odw-
roenie przesłania walki Gandhiego o wolność kraju, tj.
na jego filozofie biernego oporu i rezygnacji z przemocy.
Z filmu emanuje wyjątkowa siła, która hipnotyzuje
widza, wciąga go w akcję od pierwszej do ostatniej mi-
nuty. Obraz Attenborougha przypomina sen na jawie.
Takim też było poniekąd życie Gandhiego: natchniona,
patetyczna wręcz walka o niepodległość ukochanej ojczy-
zny. „GANDHI” ilustruje skale przemian w życiu czło-
wieka, który był czczony jako święty już za życia.
Wykonawcy: Ben Kingsley, Candice Bergen, Edward
Fox, John Gielgud, Trevor Howard, John Mills i Martin
Sheen.

Jesienny dzień miał się
ku wieczorowi. Zachód
czerwień zapowia-
dając wiatr i zmianę
pogody. Cisza górskiej prze-
łęczy przerywana była z
rzadka głosami ptaków —
malutkich śmiałków zde-
cydowanych stawić na swo-
jej ziemi czoła srogiej zi-
mie.

Słyszałem kroki. Zafascy-
nowany jesienną przyrodą
nie zwracałem jednak u-
wagi na przypadkowego w
tych stronach przechodnia.
Kół „polażył” mi delikatnie
rękę na ramieniu. Odwró-
ciłem się. Stał za mną Pa-
wel Gwizdek zwany. Był
już starym człowiekiem, a
zde zdrowie wyprzedziło
metrykę. Oparł się o zarez-
bę, wziął papierosa, zapalił,
zaciągnął się głęboko i za-
kaszał. Milczeliśmy długo
stuchając baśni gasnącego
dnia.

GWIZDEK

— No i dowiedziałeś się,
dlaczego nazywają mnie
Gwizdkiem?

— Nie, a może ty mi na-
reszcie powiesz? Przecież na
pewno wiesz.

Zasnął się pod wąsem i
odrzekł:

— Przecież to jasne. Po-
stuchaj.
Kiedy nasi dziadowie bu-
dowali dom, a było to sto
lat temu z okładem, zwy-
czaj kazał, by po położeniu
ostatniego gonta wypatry-
wać pierwszego ptaka, który
usiądzie na dachu nowego
domu. Od jego nazwy wy-
wodzić się miał przydomek
domu i obejścia. Moi usiedli
i czekali. Trochę zjedli,
wypili i czekali. Lataty róż-
ne ptaki, małe i duże, ale
usiadł mały gwizdek. Nie
bał się bieleńców gon-
dów, tylko rozglądał się
ciekawie po nowym gospo-
darstwie. Wypatrzył go mój
dziadek, bo chłopcem będąc
miał wzrok najbystrzejszy.

Widzisz, to cała tajemnica.
Zapomniany to już zwyczaj.
Kto ma teraz czas, by wy-
patrywać pierwszego ptaka
na dachu nowego domu? Na
ulicach przydomki niepo-
trzebne, wystarczy numer,
piętro i tabliczka na
drzwiach. Minęły dawne
czasy.

Pożegnał się i ruszył w
swoją drogę. Patrzyłem
jak zagłębia się w gęstnie-
jącym w dolinie mroku.

Niedługo doszedł kresu
drogi. Przychodzę czasami
na skalisty cmentarzyk, sta-
ję przy drewnianym krzy-
żu jego biednej mogiły i
czytając nagrobny napis z
imieniem i nazwiskiem
mam wątpliwości, czy też
w lepszym jakoby świecie
rozpoznają go bez przydom-
ka.

WŁODZIMIERZ GÓLKOWSKI

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe
szkolne 10.10 Przyspiesze-
(radz. ser.) 11.15 Muzea
Angoniu (2) 15.30 W szkole
domu 16.25 Religioznaw-
(2) 16.25 Rambit (telet. dla
16.50 Piątek z Pankracym
Teleexpress 17.30 Bez pró-
w 20.30 Nie tylko dla oszczęd-
19.10 Wspomnienia J.
zykiedej 20.00 Monitor rzą-
20.30 Przyspieszenie (2 —
ser.) 22.00 Zawsze po 21-
Przeludniona wyspa (węg.

KATOWICE II: 17.30 Jak
właść sport 18.00 Pr. lok.
Muppet show 18.55 Kon-
akrypcowy 20.05 Luwr:
Ludwika XIV (2) 20.35
początku było bum (dok.)
Wywiad z nieobecnym
Drzewo z głębi morza (fr.
21.10 Stan krytyczny.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed-
9.50 Klement Gottwald
Optoelektronika (publ.)
Auto-moto rewia 17.45
wieczorynka 18.30 Rol-
rok 20.00 Cykle w przy-
20.30 Jedyna miłość (4 —
ser.) 21.40 Piosenki z
22.00 Niezwykłe prze-
(ser. RFN).

OSTRAWA II: 16.30 Kulacz-
telet. dla dz.) 17.10 Wolna
17.50 Odwieczny zew
(radz. ser.) 20.00 Piątek w
Młodych 21.00 Eldorado
Młodych 22.10 Festiwal

SOBOTA

KATOWICE I: 9.00 Dla mło-
widzów 10.40 Stare, nowe,
nowe 12.20 Film dokum.
w świątce ciesz. 13.30 Kon-
życzeń 14.00 Za kierownicą
Militaria, obronność, no-
czesność 15.05 Teatr 16.45
owanie Dużego Łotka 17.00

Studio sport 17.50 Kram 18.30
Promocje 20.00 Zandarm i
dziewczęta 21.35 Czas 22.05 7 dni
na świecie 22.25 Sportowe ry-
my tygodnia 23.15 Wdowy

KATOWICE II: 16.00 Zespół
Dom przedstawia 17.25 Kraków
na antenie Dwójki 18.00 Pr.
lok. 18.30 Mag. nowości płyt-
wych 21.20 Tydzień w polityce
21.35 Kilnka w Schwarzwald-
dzie 22.20 Muzyka i okolice
23.05 IX Międzynarodowy Kon-
kurs Skrzypcowy im. H. Wie-
niawskiego

OSTRAWA I: 9.00 Azymut
9.40 Jedyna miłość (4 — ser.)
16.15 Ivanhoe (3 — ang. ser.)
16.40 Pionierska jaskółka 17.40
Moja ojcowizna (9 — austral.
ser.) 18.30 Studio Jezierka 19.10
pr. międzynarodowy 20.00 Wielki
wyd. rewii 22.10 Bramki
+ P + S 22.30 Bakalarze nt.
Kiedy rodzice przestali poma-
gać

OSTRAWA II: 16.00 Klub nie-
słyszących 16.20 Rolniczy rok
17.00 CSRS — Węgrzy (piłka r.
kobiet) 18.35 Pr. folk. 20.00 Ple-
niadze tych drugich (fr. film)
21.45 Z kamery w podróży 22.15
Festiwal tańca

NIEDZIELA

KATOWICE I: 9.00 Teleranek
10.35 Tajemnice ludzkiego cia-
ła 11.20 Przybłicie i kaptury
(film TP) 12.25 7 Anten 13.00
Koncert życzeń 13.45 Warszawa
B. Prusa 14.35 Kraj za mla-
stem 15.05 Teatr dla dzieci 16.00
Studio sport 16.50 Widowsko
teatrne 17.15 Teatr Piwnica
18.20 Antena 20.00 Magma (film
TP) 21.00 Pegaz 21.50 Konkurs
Skrzypcowy 22.50 Sportowa
niedziela 23.20 Kabaret Olgi Li-
pińskiej

KATOWICE II: 10.30 Film dla
niesłyszących 14.00 Potrzebni
spółcześni 14.30 Koncert

życzeń. 15.30 Jutro poniedział-
lek 16.30 Robin Hood 17.40
Kino-Oko 18.30 i 20.00 Konkurs
Skrzypcowy 21.25 Wielkie filmy
małego ekranu 22.15 W cieniu
historii 22.45 Kraków na an-
tenie Dwójki 23.30 Anegdota tea-
tralne I. Śmiałowski

OSTRAWA I: 8.30 Brakowy
bal Studia Kolega 10.40 Wszy-
scy chodzimy do szkoły (9) 11.40
Radar 11.55 Koncert 12.50 Rug-
by w Czechach 13.15 Auto-moto
rewia 14.00 Hitzarada 15.00 Jaz-
da figurowa na lodzie 16.10
Komik i jego świat 16.50 Babu-
nia (czes. film) 18.30 Pr. muz-
rozr. 19.10 Tydzień w kulturze
20.05 Gottwald (1 — ser.) 21.30
Słowem i kamerą 22.30 Bramki
+ P + S 22.45 Muzyka mojego
życia

OSTRAWA II: 10.30 Turniej
w piłce r. jun. 12.00 Studio Je-
zekerka 16.00 Festiwal tańca 17.00
Europejski klasyczm (dok.)
18.05 Spotk. z przyjaciółmi
18.45 K. Gottwald a Słowacja
(dok.) 30.00 Koncert 21.50 Bła-
dzenie w clemnościach (ang.
film krym.)

PONIEDZIAŁEK

KATOWICE I: 16.25 Zwierzy-
niece 17.15 Teleexpress 17.30
Echa stadionów 18.00 Janosik
18.50 Magazyn PCK 20.00 Roz-
mowa na telefon 20.15 Wysocki
Teatr 21.25 Komentarze 21.45
Rozmowa na telefon 22.00 Pr.
dok.

KATOWICE II: 17.30 Splew-
nik domowy 18.00 Pr. lok. 18.30

TELEWIZJA

Podaj łapę 18.55 Kino Dwójki
20.00 Pr. publ. 20.15 Małe kino
21.15 Gwiazdy wielkiego spor-
tu 21.45 Ramon y Cajal (film
hisp.) 22.40 Studio spotkań
teatralnych

OSTRAWA I: 17.25 Kompns
18.30 Pr. lok. 20.00 Rodzina
Tjaeldów (teatr) 21.20 Archi-
tektura naszych osiedli (publ.)
21.30 Ludzie na bagnach (1 —
radz. film).

OSTRAWA II: 16.55 Dla naj-
młodszych (bajki) 17.50 Małtas
Sandor (4 — fr.-węg. ser.)
20.00 Uwaga, zaczynamy (pr.
mł. piosenkarzy) 20.40 Echa
sportowe 22.10 Goście G. Bro-
na.

WTOREK

KATOWICE I: 10.10 Film dla
2 zmiany 16.50 Teleturniej 17.15
Teleexpress 17.30 Pr. publ. 18.00
Inf. wydaw. 18.20 Możliwości
ekspertowe owiec 20.00 Pr.
publ. 20.30 Jenny 21.55 Komen-
tarze 22.25 Wieczór z X Mużą

KATOWICE II: 17.30 Pół go-
dziny dla rodziny 18.00 Pr. lok.
18.30 Film dokum. 20.00 Ambli-
cje i aspiracje 20.30 Moja mu-
zyka 21.00 Myślenie ma kolo-
salną przyszłość 21.20 Ciepłarow-
cy 21.55 Tabor wędruje do nie-
ba (film radz.)

OSTRAWA I: 9.20 Rodzina
Tjaeldów (teatr) 10.40 Pr. lok.
11.25 Wideostop 16.55 Spectrum
17.25 Rewia sportowa 17.35 Pr.
lok. 18.30 Perspektywy 20.00
Marsz przez Igman (jug. film)
21.30 Problem modernizacji
21.35 Muzyka z respirium.

OSTRAWA II: 16.15 Rozdzia-
ły z historii (3) 17.15 Studio
Kolega 18.25 Pokolenie 2000 r.
20.00 TV Kl. Młodych 22.16
Afera ze stroniczy tytułowej
(wl. film).

ŚRODA

KATOWICE I: 10.10 Film dla
2 zmiany 16.25 Krag 16.50
Tik-Tak 17.15 Teleexpress 17.30
Losowanie Express i Super
Łotka 17.40 Studio sport 18.05
Klub międzynarodowy 18.45
Radar 20.00 Publicystyka 20.15
Pewnego letniego dni (film
TP) 21.25 Komentarze 21.45 Pr.
dok. 22.40 Pr. publ. 23.00 Na
krawędzi słowa

KATOWICE II: 17.30 Pół go-
dziny dla rodziny 18.00 Pr. lok.
18.30 Teleturniej 20.00 Dookoła
świata 20.45 Łańcuch czystych
serc 21.20 Studio sport 22.20
Studio spotkań teatralnych.

OSTRAWA I: 9.20 Dla przed-
szkół 10.00 Gottwald (1 — ser.)
11.25 Perspektywy 15.55 Poko-
lenie 2000 r. 16.45 O nauce i
technice 17.25 Śladami odkryć
17.55 Świat socjalizmu 18.30
Azymut 20.00 Przemiana serca

(kan. film) 21.00 Wolna trybu-
na 21.30 Pr. muz.-rozr.

OSTRAWA II: 16.45 Powrót
do życia (2) 17.55 Odwieczny
zew (17 — radz. ser.) 20.00 Lu-
dzie, kraje, kontynenty 20.55
Zagadki i piosenki 22.10 Wol-
ność albo śmierć (alb. film).

CZWARTEK

KATOWICE I: 10.10 Film dla
2 zmiany 16.25 Dla młodych wi-
dzów 16.50 Był sobie kosmos
17.15 Teleexpress 17.30 PZU In-
formuje 17.40 Piłkarska kadra
czeka 18.05 Pr. publ. 18.30 Son-
da 20.00 Publicystyka 20.15
Sprawa osobista (film TP) 21.45
Komentarze 22.05 Film dokum.

KATOWICE II: 17.30 Pół go-
dziny dla rodziny 18.00 Pr. lok.
18.30 Film dokum. 20.00 Ekspres
reporterów 20.15 Variete, varie-
te 20.40 Salon muzyczny 21.30
pr. publ. 21.45 Za zasłoną (film
szwedzki)

OSTRAWA I: 9.20 Wolna
trybuna 10.10 Marsz przez
Igman (jug. film) 16.20 Roz-
działy z historii (4) 17.00 Ko-
lektywy 17.30 Okręg na straży
(publ.) 17.55 Na linii 20.00
Gottwald (2 — ser.) 21.35 Auto-
moto rewia 22.15 Alfa.

OSTRAWA II: 17.00 Filmy i
elekawostki 18.00 Świat balet-
mistrzów 20.00 Po skarby In-
ków (rep.) 20.45 Filharmonia
dla młodzieży 22.10 Muzyczne
Studio M 22.40 Piłkarskie pu-
chary.

PRZERWA W DOSTAWIE WODY

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI
W BIELSKU-BIAŁEJ
ZAKŁAD NR 1 W USTRONIU

zawiadamia odbiorców wody

że w dniu 25 listopada 1986 r. (wtorek) w godzinach od 8 do 22 nastąpi przerwa w dostawie wody dla miasta Skoczowa, wsi Harbutowice i Ustronia Nierodzimia oraz ograniczenie w dostawie wody dla północnej części miasta Ustronia od Rynku, w tym m.in. Hermanowice.

Ograniczenia w dostawie wody zostały spowodowane koniecznością przeprowadzenia pilnych robót modernizacyjnych na magistrali wodociągowej Wisła — Ustroń — Skoczów.

500kr

STOWARZYSZENIE PAX
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W BIELSKU-BIAŁEJ
UL. BRONIEWSKIEGO 5, TEL. 448-58

poszukuje w centrum Ustronia lokalu
(jedno lub dwa pomieszczenia)

dla Koła Stowarzyszenia w Ustroni, na okres 2 lat.

Warunki korzystne. Szczegóły do omówienia. Oferty prosimy kierować: Ustroń, os. XXX-lecia 3/88 lub telefonicznie jak wyżej.

498kr

SPRZEDAM Fiat 120, rocznik 1975, w dobrym stanie. Hażlach 88. 52084

PILNIE sprzedam 127p, 1973 r. Skoczów, ul. Towarowa 12/11. 52069

SPRZEDAM Volkswagena 1600 na część, Ustroń — Hermanowice, ul. Folwarczna 3. 52066

SPRZEDAM Syrenę 105 do remontu oraz nowe radwozkie. Kolek, Cieszyn, Bielska 197. 52089

SPRZEDAM Skodę Spartak na chodzie, blacharka po remoncie. Wiadomość: Golezów, ul. Wierzbowa 10. 5275

SPRZEDAM motorower „Ogar” w dobrym stanie. Kosłkowice 55. 52067

SPRZEDAM ciągnik „Sam” 37 KM, diesel, Stanisław Jurczak, Jaworzynka 362 (Kikula). 52065

SPRZEDAM garaż blaszany. Ustroń — Lipowska 97. 52081

KUPIĘ opony do Zuka. Cieszyn, tel. 21335. 52072

POSZUKUJE garażu do wynajęcia w okolicach osiedla ZOH. Cieszyn, tel. 20165. 52073

SPRZEDAM 1,76 ha pola z zabudowaniami do rozbiórki w Cieszynie. Wiadomość: Cieszyn, Waryńskiego 2/18. 52080

2,32 ha pola sprzedam. Gołniczek, Cisownica 30. 52083

SPRZEDAM tanio kożuch męski (sylwetka szczupła) oraz maszynę do szycia elektryczną wieloczynnościową „Luznik”. Wiadomość: Cieszyn, tel. 228-05. 52063

SPRZEDAM magnetofon „HIFI” Flencja 3, kolumny 2-30 W. Cieszyn, tel. 21604, po godz. 18. 52085

TUNEL foliowy 6x30 sprzedam. Cieszyn, tel. 22-172. 52088

SPRZEDAM tanio 2 suknie ślubne (160-165). Cieszyn, Świerczewskiego 19, Wrześnio, 52090

DUŻE mieszkanie w starym budownictwie sprzedam lub zamienię na dwa mniejsze. Oferta 184, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 52078

ZAMIEŃMIE M-4 spółdzielcze (47,2 m kw.) na podobne w Cieszynie lub Bielsku. Jerzy Sperka, 47-220 Kędzierzyn — Koźle, ul. Leszka Białego 21/4 (osiedle Plastów). 52092

SAMOTNY, kolekcjoner minerałów poszukuje mieszkania w Cieszynie lub okolicy. Oferta nr 176, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 46744

POSZUKUJE pokoju w Cieszynie lub w okolicy w zamian za opiekę nad starszą osobą. Barbara Teper, Kosłkowice 10. 52079

WYDIERZAWIĘ pomieszczenia produkcyjne 165 mkw. od zaraz w centrum Cieszyna. Cieszyn, tel. 227-15, od 17 do 20. 52086

WYNAJME od osób prywatnych lub zakładów państwowych pomieszczenia na warsztat. Cieszyn, tel. 21-335. 52071

MONTUJE anteny RTV. Skoczów, tel. 26-45. 046886

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin podłogowych oraz tapicerki (czyszczymy także tapicerkę samochodową). Krzysztof Wiśniewski, Cieszyn, Krzywa 97, tel. 217-33. Przyjmujemy zamówienia od 8 do 12 i od 14 do 18. 52083

WIEŚLAWA Burkot, zamieszkała Cieszyn, Tysiąclecia 1, ogłasza zagubienie prawa jazdy kategorii B. 52074

JANUSZ Mikuszewski, zamieszkały Cieszyn, Sikorskiego 5, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B, T. 52091

PIOTR Tyrna, zamieszkały Górki Wielkie 139, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, T. 52077

KRZYSZTOF Kondas, zamieszkały Skoczów, Morelnika 8, przeprasza siostrę Bronisławę Tobliczką i mł. chor. Eugeniusza Hyskę za pomówienie w dniu 9.11. br. 52070



SKOCZOWSKA
FABRYKA KAPELUSZY
„POLKAP”
W SKOCZOWIE

zatrudni
w trybie pilnym
mężczyzn
w specjalnościach:

- ◆ SPAWACZ
- ◆ ŚLUSARZ REMONTOWY
- ◆ STOLARZ — MODELARZ
- ◆ MĘŻCZYZN do prac dniówkowych i akordowych z dobrą płacą na różnych stanowiskach w oddziałach produkcyjnych
- ◆ KOBIETY na stanowiskach szwacza maszynowego

505kr

UWAGA MIESZKAŃCY USTRONIA!

URZĄD MIEJSKI W USTRONI
UPRZEJMIE ZAWIADAMIA,

że z dniem 1 grudnia 1986 r.

w porozumieniu z Prezydium Rady Narodowej
Miasta Ustronia

Obywatele przyjmowani będą w Urzędzie Miejskim w Ustroni we wszystkie dni tygodnia w godzinach pracy z wyjątkiem czwartku, który ustala się dniem wewnętrznym dla pracowników Urzędu Miejskiego.

W/w zarządzenie nie ogranicza przyjmowania w Urzędzie Miejskim posłów na Sejm PRL, radnych, obywateli zamieszkałych w innych województwach a także mieszkańców województwa bielskiego przybywających do Urzędu Miejskiego w sprawach niecierpiących zwłoki.

W związku z powyższym strony przyjmuje się w następujących dniach:

- poniedziałki, środy, piątki — w godz. od 7.30 do 15.00
- wtorki — w godz. od 8.00 do 16.00
- soboty — w godz. od 7.30 do 11.30

ZARZĄDZENIE WCHODZI W ŻYCIE Z DNIEM 1 GRUDNIA 1986 R.

501 kr

URZĄD MIEJSKI W CIESZYŃNIE
WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ

zawiadamia

wszystkie jednostki gospodarki społeczno-gospodarczej, iż stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 24 stycznia 1986 r. (Dz. U. nr 6, poz. 33) w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o drogach publicznych wszystkie zgłoszenia o zamierzanych robotach wymagających zajęcia pasa drogowego (jezdni, chodnika, zieleńca) należy zgłaszać w naszym Wydziale z półrocznym wyprzedzeniem.

W zgłoszeniu, na podstawie którego wydane zostanie zezwolenie, należy określić termin rozpoczęcia i zakończenia planowanych robót.

Nie spełnienie wymogów określonych w cytowanym na wstępie rozporządzeniu i samowolne zajęcie terenu spowoduje pobieranie wysokich kar pieniężnych.

502 kr



PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAGRANICZNE
SKOCZÓW
UL. SZKOLNA 3

zatrudni natychmiast:
◆ **CHAŁUPNIKÓW**
(szycie rękawic roboczych)

508kr

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

Juwenia

W CIESZYŃNIE

POSZUKUJĄ PILNIE

mężczyzn do pracy na stanowiskach:

- ROBOTNIK GOSPODARCZY
- BEŁOWACZ
- ROBOTNICY MAGAZYNOWI

Praca na w/w stanowiskach wyłącznie na 1 zmianę. Bliższych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych Cieszyn, Al. Łyska 3, tel. 20-541, wewn. 45.

507 kr

Hokej
NA LODZIE

UWAGA
MILIONICY
HOKEJA!

Zawiadamiamy, że na sztucznym lodowisku Klubu Sportowego „PIAST” w Cieszynie odbędą się dni 22.11.1986 (sobota), o godz. 11 i dnia 23.11.1986 (niedziela), o godz. 11, mecze o mistrzostwa II ligi w hokeju na lodzie pomiędzy GKS Jastrzębie i Legią Krynica.

503kr

Zapraszamy!

Zleceniodawco

Tvoja szybka decyzja
pozwoli ci uniknąć problemów
w roku przyszłym

STUDENCKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„ALMA-SERVICE”
ZAKŁAD NR 9, CIESZYŃNIE, UL. BIELSKA 62
TEL. 21-342

przyjmuje zamówienia od ludności
i przedsiębiorstw
na wykonanie następujących usług:

CZYSTOŚCIOWO-PORZĄDKOWE
ORAZ INNE PROSTE PRACE
FIZYCZNE I PRODUKCYJNE —

kierowanie studentów (po krótkim przyuczeniu) na wyznaczone przez zamawiającego stanowiska bezpośrednio produkcyjne.

KULTURALNO-OŚWIATOWE
I DEKORACYJNO-PLASTYCZNE

Uwaga! w przypadku prac wykonywanych w systemie abonamentowym istnieje możliwość obniżenia cen.

504kr

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„CIESZYŃNIANKA”
W CIESZYŃNIE

zawiadamia swych członków,

że dysponuje mieszkaniem własnościowym
bezkredytowym
z „ruchu ludności”.

Lokalizacja, wielkość i warunki jego przydziału podane są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ulicy Hajduka 17 w Cieszynie. ● Wnioski należy składać w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym (pokoje 110) w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

499kr

U w a g a
Sprzątanie wnętrz i obiektów, mycie okien
i szyb wystawowych
dla jednostek gospodarki społeczno-gospodarczej
i osób prywatnych
poleca SPÓŁKA RZEMIEŚNICZA
ZBIGNIEW SADŁOK, CZESŁAW SZEWCZYK
SKOCZÓW, UL. GÓRNY BÓR 4/67, TEL. 29-67
Usługi wykonujemy w godzinach i terminie
odpowiadającym Klientowi
tanio, sprawnie i dokładnie.

5268

NA PÓŁMETKU

PAWEŁ CZUPRYNA

Piłkarze zakończyli rundę jesenną. Czy wszyscy mogą być z niej zadowoleni? Na pewno nie. Spośród naszych reprezentantów w klasie okręgowej najmniej pretensji można mieć do beniaminka Kuźni Ustron, która zakończyła I rundę z 15-punktowym dorobkiem, dającą jej miejsce w środku tabeli. Zespół trenera Kality wygrał 4 pojedynki, 4 razy schodził z boiska pokonany. 7 razy uzyskiwał wynik remisowy. Lepszy był na swoim boisku, gdzie wywalczył 10 pkt. (na wyjazdach 5). Również w pojedynkach z drużynami cieszyńskimi górował nad rywalami. Z Piastem Cieszyńskim wygrał 2:1, z Cukrownikiem Chybie zremisował 1:1, a z Beskidem Skoczów 0:0. Bezprzeczenie najlepszym snajperem, podobnie jak w klasie A, był Janusz Szalbot, który w meczach z Halniakiem Maków zdobył 1 Koszarawą Żywiec zdobył po 3 bramki. Najwyższe zwycięstwo odniósł piłkarz Kuźni z drużyną z Nowa Podhalańskiego (6:1), a najcięższą porażkę z Góraliem Ustron (0:4).

Najwięcej pretensji można mieć do b. III-ligowców. W przypadku Skoczowa i Chybie wyraźnie widać, jak krótkowzrostowa była ich polityka kadrowa. „Zakupieni” za niskie pieniądze piłkarze zaraz po spadku drużyny odeszli w efekcie nie było z czego skłócić zespołów. Zaplecze było ubogie, o czym najlepiej świadczy słabutkie wyniki zespołu Beskidu i Cukrownika w klasie A. Beskid Skoczów wygrał wprawdzie 6 spotkań (więcej od rywali), ale uzyskał tylko 1 remis i aż 8 razy schodził z boiska pokonany. Były to wprawdzie niskie przegrane, ale w statystycznym rozrachunku liczą się punkty. A Beskid należał ich tylko 13 i nadal znajduje się w strefie spadkowej. Drużyna trenera Kulika wywalczyła na własnym boisku 1 pkt., a na wyjeździe 3. Wygrała także mecz w Kętach. Najlepiej z drużynami cieszyńskimi w rywalizacji lokalnymi rywalami Beskid wygrał z Piastem 1:0 i uległ Cukrownikowi 1:2. W drużynie najlepszymi strzelcami byli Łubaszczuk i Krzyśtek.

Piast Cieszyń, który przed rokiem plasował się w czołowej „okręgówce”, okupuje dolne rejony tabeli. Drużyna trenera Tatusia wygrała 4 mecze, zremisowała 4, a przegrała 7. Najwyższy był dla Piasta własny stadion, na którym piłkarze zdobyli 9 pkt. W meczach z rywalami cieszyńskimi zespół znowy wygrał jedynie z Cukrownikiem (1:0). W rywalizacji strzeleckiej na czele znajdują się Naharnowicz, Łubaszczuk i Krzyśtek.

Cukrownik Chybie wypadł najsłabiej z naszych drużyn, gdyż zamyka tabelkę na półmetku. Drużyna trenera Juchowicza wygrała tylko 3 pojedynki, tyle samo zremisowała i 9 razy schodziła z boiska pokonana. Zdobyła na swoim boisku 9 pkt., a na wyjazdach tylko 1. W meczach z zespołami regionu Cukrownik zdobył 3 pkt., po zwycięstwie nad Beskidem (2:1) i remisem z Kuźnią (1:1). Najlepszymi strzelcami w Cukrowniku byli: Duda i Klasa.

W klasie A dwa zespoły zakończyły I rundę z jednakową ilością punktów: BKS II Bielsko i Beskid Brenna. Piłkarze znowu Brenniacy mieli szansę na mistrzostwo jesieni, jednak w ostatnim pojedynku, z drużyną bielską, zremisowali 2:2. Rywalizacja pomiędzy tymi drużynami trwała do rozstrzygnięcia. Chwilami do walki o pierwszeństwo walczyła się Olza Pogwizdowa, która przez kilka kolejek była na czele tabeli. Zespół z Pogwizdowa ma już od kilku tygodni dobry początek, później jednak spuszcza z tonu i oddaje prymat rywalom. Rezerwa BKS-u wygrała 9 pojedynków a po 2 zremisowała i przegrała. Natomiast Beskid wygrał 8 meczów, 4 zremisował i 1 przegrał. Dobrze spisujący się beniaminek Wicher Kaczyce, który wywalczył 10 pkt. (7 zwycięstw, 2 remisy, 4 porażki), co dało mu na półmetku 6 lokatę. Bezprzeczenie najsłabszym zespołem rezerwa Beskidu Skoczów. Ta, poważnie omdłodzona drużyna zdobyła tylko 2 punkty, wygrywając mecz z Olimpią Górną 1:0. Również druga drużyna Cukrownika Chybie spisała się marnie, plasując się na 13 miejscu z dorobkiem 3 pkt. Cieszyńska postawa LKS Kończyce M., który po dobrym początku szybko „deszczował” do grona najlepszych w klasie. Słabiej niż się spodziewano grał wiślański Start, który zakończył rundę na 12 miejscu. W spotkaniach tej klasy padły dwukrotnie wysokie rezultaty, po 8:0 (Wiśła - Beskid II i BKS II - Olimpia).

Wśród B-klasowców prawdziwą rewelacją okazała się drużyna Iskrzyce. Prowadzony przez trenera, mgr. Bolesława Namotę, zasłonił kilkoma piłkarzami z Piasta Cieszyń zespół, nie przegrał meczu. Wygrał natomiast 10 pojedynków zremisował 3. Na 2. miejscu uplasowała się Byskawica Pogórze, która w końcówce wyprzedziła rywali, gromadząc 19 pkt. (8 zwycięstw, po 3 remisy i 1 porażkę). Dobry początek mieli również piłkarze ze Strumienia i Simerada, jednak pod koniec rundy dostali „zadyszki”. Najsłabszymi drużynami były od początku LZS Górki i LZS Kończyce Wielkie. Ostatecznie na końcu znalazł się zespół znowu Płocin, który wygrał tylko 1 mecz i 4 zremisował. Drużyna z Płocina opuściła koniec tabeli dzięki bardzo dobrej końcówce, kiedy to w 4 meczach zdobyła aż 7 pkt. W klasie A aż 5-krotnie uzyskiwano rezultat 6:0 a 4 razy 6:1.

W najniższej klasie C należy odnotować dobrą grę rezerwy Olzy Pogwizdów, która nie przegrała meczu, wygrywając 7 a remisując 2 spotkania. Drużyna w tabeli, Błękitni z Płocina wygrali tylko 2 spotkania, zremisowali 1 a przegrali 2. Najsłabszy zespół w klasie, LZS Zamarski zdobył 3 pkt., dzięki zwycięstwom nad LZS Wiśla 4:3. Przegrał natomiast pozostałych spotkań. Cieszyńska drużyna zgłoszonej znowu w mistrzostw drużyny z Rudnika. Zespół braci Tomków znalazł się na 6 miejscu, po wygraniu 4 spotkań i przegraniu 5 meczów. W klasie tej uzyskano najwyższy wynik w rundzie — 12:0, który padł na boisku w Hażlachu, gdzie miejscowy LZS rozgromił lokalnego rywala z Kończyce Wielkiej.

Pierwsza runda za nami. Teraz piłkarze będą leczyć kontuzje i odpoczywać. W styczniu 1987 roku rozpoczyna się drugi. A więc, żegnaj piłko do wiosny!

9. Hejnał	15	13	12:13
10. Koszarawa	15	15	18:21
11. Halniak	15	15	14:18
12. BESKID	15	13	16:18
13. PIAST	15	12	15:17
14. Dankowice	15	12	16:19
15. Chelmek	15	10	18:30
16. CUKROWNIK	15	8	11:20

PUCHAR POLSKI

W niedzielnych meczach Pucharu Polski padły następujące wyniki: LZS Hażlach — Cukrownik Chybie 1:2 (po dogrywce, gdyż w normalnym czasie wynik brzmiał 1:1), LKS Ochaby — Beskid Skoczów 0:1, IKS Wapienica — BHTS Bielsko 2:0, TKS FSM Bielsko — Kuźnia Ustron 2:0.

LZS Kończyce M. i Piast Cieszyń pauzowali.

Dobiego końca wojewódzka rywalizacja lekkoatletów. Zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli sportowcy z regionu cieszyńskiego. W punktacji ogólnej zwyciężyli lekkoatleci z LKS „Czantorja” Nierodzim, gromadząc 2.312 pkt. Wyprzedzili oni zespół Szkół Rolniczo-Technicznych z Cieszyń (1.033,5 pkt.) i LKS Przeciszów (895,5). Na 11 miejscu uplasowała się drużyna z Zespołu Szkół Rolniczych z Międzywiciem (189 pkt.), a na 16 LZS „Cieszyńianka” (10).

Oto wyniki uzyskane przez naszych lekkoatletów w ostatniej rundzie, która odbyła się na stadionie Koszarawy w Żywcu.

MŁODZICZKI: 100 m — 1. Anna Gaś, 2. Wioletta Grygiewicz, 3. Elżbieta Fedor (wszystkie z Nierodzima), 200 m — 4. Joanna Figula (ZSRT Cieszyń), 400 m — 1. Bożena Zogota (ZSRT Cieszyń), 2. Anna Gaś (Nierodzim), 800 m — 3. Beata Kokot (Nierodzim), skok w dal — 1. Iwona Charscina (Nierodzim), skok wzwyż — 1. Ewelina Krysta (Nierodzim), kula — 1. Joanna Gruchel (Nierodzim), 3. Joanna Bujok (Nierodzim), dysk — 1. Joanna Bujok, 2. Karolina Kolder, 3. Magdalena Cieślak (Nierodzim), oszczep — 1. Bożena Herman, 2. Iwona Charscina, 3. Karolina Kolder (Nierodzim), sztafeta 4x100 m — 1. LKS Czantorja Nierodzim.

MŁODZICY: 100 m — 3. Jarosław Turak (ZSRT Cieszyń), 200 m — 2. Jarosław Turak (ZSRT Cieszyń), 400 m — 3. Aleksander Zawada (Nierodzim), 1500 m — 1. Karol Niemiec (ZSRT Cieszyń), skok w dal — 1. Przemysław Ciapa (Nierodzim), skok wzwyż — 1. Dariusz Kubok (Nierodzim), kula — 1. Maciej Szatanik (Nierodzim), dysk — 1. Mirosław Siąkała (Nierodzim), oszczep — 1. Maciej Szatanik

UZNANIE DLA LZS-OWCÓW

Podczas wojewódzkiej akademii w Bielsku-Białej z okazji 40-lecia Zrzeszenia Ludowego Zespoły Sportowe, wielu działaczy LZS z regionu cieszyńskiego otrzymało akcenty medalowe i dyplomy Wojewody Bielskiego. Medale 40-lecia Zrzeszenia LZS i dyplomy otrzymali: Gahriel Sztwiertnia, Paweł Marosz, Józef Brachaczek, Tadeusz Głos, Stefan Pojda, Bogusław Holska, Gustaw Sztypier i Jan Wojnar.



No storcie. • Fot: Paweł Czupryna

LEKKOATLECI Z CIESZYŃSKIEGO NAJLEPSI

(Nierodzim), sztafeta 4x100 m — 1. LKS „Czantorja” Nierodzim, 4. ZSRT Cieszyń.

JUNIORZY: 100 m — 2. Marek Pindor, 3. Wojciech Matuszka (Nierodzim), 200 m — 2. Marek Pindor (Nierodzim), 400 m — 1. Henryk Cog (ZSRT Cieszyń), 2. Krzysztof Smolarz (Nierodzim), 800 m — 4. Janusz Rajzinger (ZSRT Cieszyń), 1500 m — 2. Wojciech Chrapek (Nierodzim), 3000 m — 3. Krzysztof Kus (ZSRT Cieszyń), skok w dal — 2. Krzysztof Smolarz, 3. Wojciech Matuszka (Nierodzim), skok wzwyż — 1. Wojciech Matuszka (Nierodzim), 2. Grzegorz Studnicki (ZSRT Cieszyń), kula — 1. Marek Niemczyk (Nierodzim), oszczep — 2. Marcin Międzywroński (Nierodzim), sztafeta 4x100 m — 1. LKS „Czantorja” Nierodzim, 3. ZSRT Cieszyń.

JUNIORKI: 100 m — 3. Katarzyna Cembala (ZSRT Cieszyń), 200 m — 3. Katarzyna Cembala (ZSRT Cieszyń), 400 m — 3. Katarzyna Cembala (ZSRT Cieszyń).

m — 2. Beata Tryska, 3. Katarzyna Lebedzik (ZSRT Cieszyń), 800 m — 1. Barbara Stelmak (ZSRT Cieszyń), skok wzwyż — 1. Katarzyna Cwik (Nierodzim), 2. Katarzyna Lebedzik (ZSRT Cieszyń), skok w dal — 1. Katarzyna Cembala (ZSRT Cieszyń), 3. Katarzyna Cwik (Nierodzim), kula — 1. Katarzyna Perzyk (Nierodzim), dysk — 2. Katarzyna Perzyk (Nierodzim), oszczep — 1. Katarzyna Perzyk, 2. Barbara Stelmak (ZSRT Cieszyń), sztafeta 4x100 m — 1. ZSRT Cieszyń.

Podobnie, jak w punktacji ogólnej klubów prowadzono również klasyfikację rejonów. Zwyciężył zdecydowanie Cieszyń, który zgromadził 2.543 pkt., przed Żywcem (1.995 pkt) i Oświęcimiem (892,5).

Ostatnio odbyło się w Nierodzimie podsumowanie sezonu lekkoatletycznego, na którym najlepsi zawodnicy i zawodniczki otrzymali dyplomy i nagrody.

GIEŁDA NARCIARSKA

Klub Narciarski PTTK „Warta” organizuje, dnia 23 bm. w godz. 10—13, Giełdę Narciarską. Posiadacze używanego sprzętu narciarskiego (narty wszystkich typów, wiązania narciarskie, kijki, buty narc. i turystyczne, gogle, kurtki, spodnie ocieplacze, smary, parafiny, ostrzaaki do krawędzi, a nawet książki i czasopisma o tematyce narc. i turyst.) mogą go wystawić na sprzedaż w świetlicy MPGKIM przy ul. Bielskiej 3a (naprzeciw Szpitala Śląskiego) w Cieszyń. Szczegółnie mile widziany będzie sprzęt dziecięcy i młodzieżowy.

W wyborze odpowiedniego sprzętu można będzie skorzystać z porad działaczy i instruktorów narciarstwa.

ZMIERZCH KRÓLOWEJ SPORTU

Zainteresowaniem przeczytałem artykuł „Agonia klubu czy modelu”, którego autor, na podstawie wywiadu z Zarządem KS „Piast”, odsłania jakże tragiczne arka dżisiejszego modelu komercjalizowanego sportu. My, przedstawiciele starszej generacji b. sportowców amatorów, obserwując przekupne zawodowstwo, odczuwamy obecne praktyki najbardziej. Potępiamy tak rozpowszechniony handel żywym towarem w dzisiejszym sporcie, zwłaszcza w klubach dalekich od ścisłej czołowej krajowej. Zawrotne sumy pieniężne, płacone tytułem rzekomych kosztów wyszkolenia zawodników innym klubom, wysokie premie, fikcyjne zatrudnienie, wysokie aspiracje mieszkaniowe, a co za tym idzie zanikające przywiązanie do barw klubowych, brak ambicji i lokalnego patriotyzmu — wszystko to prowadzi nieuchybnie do dalszej degradacji i upadku sportu, zwłaszcza dyscyplin zespołowych. Zjawisko to powoduje także zmniejszenie społecznych działań do pracy w tak anormalnych warunkach.

Obecne „zakamufłowane” zawodowstwo spowodowało wielu młodych ludzi na manowce. Pokusa dobrego zarobku w sporcie jest często powodem rezygnacji z kontynuowania nauki. Kluby nie martwią się o przyszłość młodzieży po skończeniu przez nią kariery sportowej.

Przyjemność sprawiła mi optymistyczna nadzieja, jaką Zarząd „Piasta” pokłada w ambicji drużyny koszykarskiej i działaczej tej sekcji. Oby i ten zespół nie podzielił w przyszłości losu równie ambicjonalnej drużyny siatkarskiej, która przysporzyła tylu wrażeń i radości kibicom sportowym.

Pragnąłbym się zatrzymać na tak ważnej dyscyplinie sportowej, jaką jest lekkoatletyka, owa „królowa sportu” została już w naszym kraju prawie zdezmonizowana. Ale, udermy się w pierś, czy i my, na tzw. dolach, nie ponosimy winy za taki stan rzeczy?

Coraz mniej imprez organizują władze szkolne, kluby, MKS. Sekcja lekkoatletyczna KS „Piast” prawie nie istnieje. Również MKS wykazuje minimalną działalność, choć posiadał w swych szeregach wiele utalentowanej młodzieży. W wielu szkołach średnich, zwłaszcza w ostatnim roku, dawno się dzwoneczem i chłopcom nikt nie szanuje startu w zawodach. W ostatnich rejonowych zawodach drużynowych nie wzięło udziału kilka szkół, m.in. LO 3 i ZSZ CZSR, rzekomo z powodu niepowodzenia w terminie. Analogiczna sytuacja miała miejsce w jesienicznych biegach przełajowych na szczeblu miasta w Cieszyń, jak i rejonu w Międzywiciu. W biegach tych startowało zaledwie po kilku zawodników, a do konkurencji juniorów zgłosiła się tylko jed-

na dziewczyna! Gdzież są te niedawne wszak jeszcze lata, w których organizowano w szkołach spartakiady wiosną i jesienią, a brały w nich udział setki młodzieży szkolnej. Podobnie było w zakładach pracy. Gdzie są dotychczasowe klasy lekkoatletyczne i klas pierwszych szkół ponadpodstawowych, gdzie wreszcie organizowane przez „Piast” tzw. czwartki lekkoatletyczne? Czyżby aż tak trudno było zorganizować tego rodzaju imprezy?

Na koniec niech mi będzie wolno wyrzucić słowa uznania dla LZS-ów, które zorganizowały w tym roku 4 rundy drużynowych zawodów lekkoatletycznych w Cieszyń, Wiśle i w Żywcu. Wyróżniły się w szczególności LKS Czantorja Ustron i Zespół Szkół Rolniczo-Technicznych. Drugi z wymienionych zespołów brał ponadto udział we wszystkich pozostałych zawodach lekkoatletycznych organizowanych zarówno na szczeblu miasta, jak i rejonu zajmując czołowe lokaty.

Podsumowując objawem mistrzostw szkół podstawowych i udział w nich młodzieży cieszyńskich szkół. Na negatywną ocenę zasługuje natomiast wiele szkół średnich, znikoma działalność klubów, MKS-u jak również OLZA w Bielsku-Białej, który od paru już lat nie organizuje mistrzostw województwa w lekkiej atletyce.

TADEUSZ ZUBEK

XV RAJD BARBÓRKI

Już po raz 15. Automobilklub Cieszyński organizuje w najbliższą sobotę, 22 bm., tradycyjny Rajd „Barbórki”, połączony z IV i V Eliminacją Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Okręgu. Dotychczas zgłosiło się ponad 50 załóg, m. in. uczestnicy niedawnych rajdów „Warszawskiego” i „Wiślańskiego”. W poprzednim roku w imprezie triumfowała załoga Janusz Kapitan — Krzysztof Bujok, która również w br. stanie na starcie.

W czasie rajdu wstrzymane zostaną ruch kołowy na odcinkach dróg: Ciszowica Las — Golezów — Pomił (godz. 8—11 i 13—15.30). Ogrodzona — Ławka, przez Koszkowice — Stawiska (8.15—11.15), Brenna — Lipowice (14.15—16), Kozakowice — Hermanice (8.30—11.30), Kozakowice — Nierodzim (13—15.30), Skoczów — droga 2-pasmowa od wiaduktu do obwodnicy Cieszyń — Bielsko (13—15.30).

Nagrody ufundowały cieszyńskie zakłady pracy i KWK „Kaczyce”.

(cz)



Z. NIŻNIKIEWICZ W CENTRALNYCH WŁADZACH

Podczas ostatniego Zjazdu TKKF w Warszawie delegaci wybrali nowe władze. W skład Zarządu Głównego wszedł też Zbigniew Niżnikiewicz z Cieszyń.

(kot)

M. SABATH PREZESEM

Ostatnio znani nagle dugoletni prezes Ogniska TKKF „Celmny” Tadeusz Tomala. Niedawno odbyło się zebranie Zarządu, podczas którego wybrano prezesem Mariana Sabathę.

(r)

J. WOJTYŁA NAJSZYBSZY

Ponad 50 zawodników stanęło na starcie tradycyjnych biegów przełajowych zorganizowanych 18 bm. na Rownicy. Na dystansie 15 km triumfował wśród seniorów Józef Wojtyła z Pogorza przed Albinem Gabryśem z Dębowa i Eugeniuszem Dziadą z Brennej. Natomiast w gr. najmłodszych chłopców zwyciężył Dariusz Kłosko z Ustronia przed Wojciechem i Janem Szostokami z Pogorza.

Organizatorem zawodów kończących sezon letni był Bolesław Kantor.

(cz)

GÓRNIK ZABRZE TRENUJE W WISŁE

Piłkarze mistrza Polski, Górnika Zabrze, którzy prowadzą w ekstraklasie w obecnych rozgrywkach, przygotowują się do spotkań ligowych na płycie OS „Start” Wiśla. Zajęcia z piłkarzami prowadził Antoni Piechniczek.

(r)

STRZELCY W CSRS

Na strzelniczy „Swazarmu” w Trzyczynie (CSRS) odbyły się zawody strzeleckie o puchar przechodni naczelnika OOSH. Zwyciężyła drużyna Gminnego Sztabu ORMO z Golezowa, występująca w składzie: Jerzy Duława, Karol Sztur i Karol Niedoba. Drużyna ORMO wyprzedziła drużynę Posterunku MO z Golezowa.

W punktacji indywidualnej i miejsce „wystrzelali” Karol Sztur.

(kot)

LIGA WOJEWÓDZKA

W hali sportowej cieszyńskiego Piasta odbył się finałowy turniej lig TKKF Podbeskidzia w piłce siatkowej. W półfinałach „Leskowice” Wadowice pokonał os. Beskidzkie Bielsko 2:0, a „Celmna” wygrała z „Podlipkami” Zator, również 2:0. W walce o 3. miejsce siatkarze z Zatora pokonali drużynę z Bielska 2:0, a w finale „Celmna” zwyciężyła zespół z Wadowic 3:0.

Wszystkie zespoły otrzymały puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe. Drużyna z „Celmny” już w najbliższą niedzielę weźmie udział w finałach makroregionu i zmierzy się z najlepszymi zespołami z woj. częstochowskiego, katowickiego i opolskiego.

Turniej odbędzie się w Częstochowie.

PIŁKARZOWA

KLASA OKRĘGOWA

Waległ meczu Piast Cieszyń wygrał z LKS Dankowice 1:0. Drużyna trenera Tatusia przegrała przez cały czas zdegradowana przewagę. Bramki gospodarzy strzelili: Lebedzik i Kisłowski.	15	22	30:16
Góral	15	18	18:12
Sobota	15	18	18:12
BHTS	15	18	14:14
Czarni	15	17	24:11
Unia	15	17	14:12
Budowlani	15	16	12:12
Wilamowice	15	16	15:16
Kuźnia	15	13	18:16



„blankietu wpłaty” na rachunek bankowy miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumerata za daniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicę są przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-030 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. naczelny), Kazimierz KASZPER (kier. sekret. red.), Kazimierz RASZKA, Henryk TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 43-400 Cieszyń. TELEFONY: 20-332 21-100 TELEKS: KM PZPR nr 038-207 OGŁOSZENIA przyjmują: administracja redakcyjna, I p. pok. nr 11; Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-030 Katowice, tel. 537-241 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju. PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlokalizowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” zamawiają prenumeratę w tych oddziałach instytucji i zakładów pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratary) zamieszkane na wsi w miejscowościach gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamieszkane w miastach-siedzibach oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratara. Wpłaty dokonuje się używając „blankietu wpłaty” na rachunek bankowy miejscowego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Zgłoszenia prenumeraty na kraj i za granicę są przyjmowane do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku nast. oraz cały rok następny do dnia 1 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. DRUK

Nr zam. 3444-12/86

ZAGROŻENIE

Współczesna cywilizacja przemysłowa powoduje zagrożenie ekologiczne w skali całej planety. Wydobywając surowce naturalne człowiek wykorzystuje zaledwie 1-3 proc., natomiast 97-99 proc. wyrzuca jako odpady. Wydobyte kopalnie przekroczyły już 100 mld t. W okresie ostatnich 25 lat wydobyto tyle surowców, ile w całej dotychczasowej historii ludzkości.

Powierzchnia lasów tropikalnych, pełniących rolę „płuc” planety, zmalała już o 1/4. Co minutę wycina się i spala 20 ha lasów. Rocznie ludzkość zużywa 3.500 km sześć. wody, ale zanieczyszcza nieproporcjonalnie więcej. Wysiewa się 500 mln nawozów mineralnych i 3 mln środków ochrony roślin rocznie, z czego 1/3 zanieczyszcza wodę i powietrze. Człowiek wprowadził również do biosfery 6,5 mld t żelaza, duże ilości wybitnie trujących pierwiastków kadmii i ołowiu.

Spustoszenia powodują odpady. Jeżeli sytuacja się nie zmieni, 35 proc. gruntów ornych na świecie przekształci się w pustynię. Proces pustynnienia postępuje z szybkością 44 ha/min. Jeżeli przemysł ma nas nie pozbawić, trzeba przejść na produkcję bezodpadową. Jej początki tworzy się w USA, ZSRR, Japonii, Anglii, Francji i w kilku krajach skandynawskich. My nawet nie raczujemy...

SKODA TOPOLI

Ponad 30 lat temu, przy b. targowisku przy ul. Sportowej w Skoczowie posadzono topole. Do niedawna ostatnie pięć ozdabiała jeszcze tereny wokół domu spokojnej starości. Niestety, i one zostały wycięte.

Jak nas poinformowano w Urzędzie Miasta i Gminy, decyzję tę podjęto w związku z ochroną ogrodu: topole niszczyły je, a ponadto zastaniały wybudowaną w pobliżu stółkę. Liście tych drzew zasłaniały tymny ogród i pobliską ulicę...

Nie jest to najbardziej sensowne tłumaczenie. Płot został postawiony przed domem spokojnej starości w czasie, kiedy drzewa dawno rosły, a jeśli chodzi o liście, to można je przerzucić wybrać z rąk, zgrabić z ogrodu, pozamiatać z ulicy... wszystkie razem wyrzucić. Ale tak to już bywa, łatwiej ściąć drzewo, niż wokół niego popracować...

(cz)



Z NASZEGO ARCHIWUM. Ks. Emanuel Grim — syn karwińskiego górnika — związał się na długie lata z Istebną. W dniu 14 kwietnia 1935 r., gdy żegnał się z tą górską miejscowością by objąć pracę duszpasterską w Skoczowie, przed budynkiem szkoły ludowej zebrały się tłumy. N/z przemawiający ksiądz-poeta. • Reprod. Henryka Tomaszczaka.



Ferda do Antka:
— Powiódz mi, czemu wlaś-
chwie ryby nie mówią?
— Nabier se, ty traba,
wody do gęby i spróbuj
mówić. Sóm uwidzisz, że to
nie idzie.

Spotykają się sąsiadki.
— Kaj jedziesz z tym
dzieckiem?
— Do szczypińcio.
— Wyśmol się, z tego
szczypińcio nic ni ma.
— Czemu ci się tak zd? —
— Jo też zaszczylił swoi-
go synka, a zeszły tydzień

spod ze schodów i stłók se
kolano.

— Co byś powiedziała —
radzi się Jęwka Hanki —
nie minyl jeszcze miesiąc,
jak się znowy z Antkiem,
a już sie chce su mna ży-
nić.
— Nic w tym dziwnego —
prawi Hanki. — Jak cie zno-
jmy porę tydzień, to może
miec jeszcze na żywniczkę
chęć.

— Słyszolech, że se bieresz
bogactwo dzieł — prawi
Józek do Romka.
— To prawda, ale a po-
lówkę młoduchy móm dło-
gu.

Przy spowiedzi:
— Zgrzeszę, proszę księ-
dza, jak pójść na randkę?
— A skąd io monę wie-
dzieć. Przeca mie przy tym
nie bydzie.



Smutnie wygląda ul. Sportowa bez okazałych topoli. •
Fot: Paweł Czupryna.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

- W Istebnej oddano do użytku nowy ośrodek zdrowia. Na uroczystość przekazania obiektu do użytku mieszkańcy przybyli w strojach regionalnych.
- Na posiedzeniu plenarnym zebrał się Komitet Powiatowy PZPR. Orentono pracę partyjną wśród młodzieży. Podstawą dyskusji stał się referat przedstawiony przez sekretarza KP Osvalda Szczurka.
- Powiatową akademię z okazji Dnia Nauczyciela, która odbyła się w Teatrze im. A. Mickiewicza, prowadził reprezentujący Powiatową i Miejską Komisję Związków Zawodowych — Karol Kolarczyk. Zyczenia złożyli pedagodzy: Stanisław Duda (KP PZPR), mgr Rudolf Branny (PK SD, ZG MZC), Rudolf Pszczołka (KP ZMS) i Leon Szmęja (Hufiec ZHP). Prezes cieszyńskiego Oddziału ZNP Jan Cinciała udekorował złotymi odznakami związkowymi Floriana Balcarę i insp. Maksymillana Ryszkę.
- W Domu Kultury w Cieszyźnie odbyła się uroczysta akademia dla uczczenia 70-lecia urodzin i 40-lecia pracy literackiej Gustawa Morcinka. Dorobek pisarski jubilatę przedstawił jego przyjaciel i krajan Ludwik Brożek. W części artystycznej wystąpił m. in. ZPITZC.
- W cieszyńskiej „Olzie” bawiła delegacja KP KPC z Karwiny.
- Zbiórke surowców wtórnych z przeznaczeniem uzyskanych z niej środków na budowę szkoły-przewentorium w Wiśle przeprowadzono na terenie powiatu.
- I miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie uzyskała Cukrownia „Chybie”.
- Z udziałem 128 pracowników przeprowadzono akcję honorowego dawstwa krwi w „Celmie”.
- Ponad 2 mln zł wyniosła wartość zobowiązań wykonanych przez członków ZMS miasta i powiatu w ramach sztafety „Młodzież pięciolatce”. Najbardziej wartościowe czyni zrealizowali ZMS-owcy „Celmie”. Odlewni w Skoczowie. Zakładów Przemysłu Dzielarskiego oraz ZPC „Olza” w Cieszyźnie.
- W Istebnej odbyło się spotkanie z posłami Franciszkiem Waniolą i Franciszkiem Bartosikiem.
- Nowym soltysem Kaczyc został Józef Walica.

KTO RANO WSTAJE TEMU PAN BÓG DAJE

Rzukosa

ZABYTKOWA SPELUNA

Dom Błudowskich w Cieszyźnie, czyli dawna mennica, został przeznaczony do remontu. Lokatorów przekuterowano, budynek stoi pusty i ulega przyspieszonej dewastacji. Nadgrzyza go nie tylko tzw. żab czasu — robią też swoje ludzkie marginesy. Ponieważ obiekt nie został zabezpieczony i każdy może wejść do wnętrza odbywają się tam libacje. Podobnie jest z sąsiednim budynkiem przy ul. Stronowej 4. (a)

STRIPTIZ

Dnia 3 bm., ok. godz. 18.30 bywalczy rest. „Centralna” w Cieszyźnie obejrżeli darmo rozbierankę „Striptizerki” okazała się Agata B., która wywołała ogólne zgorszenie, a na dodatek znieważyla kelnerki.

W 2 dni później Sąd Rejonowy skazał ją na 2 lata ograniczenia wolności zobowiązując do odpracowania 25 godz. miesięcznie na cele społeczne. (mierz)

UTOPCOWA CERA

Była raz w dziedzinie muzyka. Zeszła się zainicjowała pachołkami i dziełuch, a co jedna to szwarciejszo. Jedną, najgryfniejszą z nich, stola se na boku i dziwała sie, jak tańczą, a była tako fieszno i szwarcno, że się hnet pacholkom spodobała. Swoi dziełuchy zostawiali, wyrwali se ją z rak do rąk. A tańczonka to była, że hej. Muzyka sie pomatu kończyła, a ona wciąż hulała.

Ale kiedy minwła północ, dziełucha, nagle posmutniała. Chłopcy pytali, co się ji stało, ale nie chciała powiedzieć. Tóż sie domówili, że ją odkludza. Tak też zrobili. Kiedy przyszli ku rzyce, powiedziała im:

— Jo je utopcową cera. Mogę chodzić po zimi jyny do północy. Nie wym. co sy mna zrobił. Jak sie woda w rzyce zaczyrwni, bydziecie wiedzieć, że mnia zabili.

Skoczyła do rzeki. Po chwili sie woda zrobiła czyrwłono. Pacholcy smutni poszli do chalpy.

Opow. Zuzanna HOLOMEK z Ochab. Zanotował: Karol KAJZER.

NA ŚLIZGAWCE

Cieszyńskie sztuczne lodowisko ma sporo zwolenników. Najliczniejszą klientelę stanowi jednak młodzież. Nie tylko z Cieszyzna, ale i z okolicznych miast i wiosek. Obiekt jest wykorzystywany praktycznie bez przerwy — przez szkoły, szkolkę hokejową lub indywidualnych amatorów ślizgawki.

Wydaje nam się jednak, że zbyt duża jest niedzielną przerwa między godz. 13 a 16. Mogłiśmy się o tym przekonać w ub. niedzielę, kiedy już ok. godz. 14 formowała się kolejka żywiarzy. Może warto byłoby wyjąć naprzeciw potrzebom amatorów czynnego wypoczynku na lodzie i uruchomić dla nich ślizgawkę w niedzielę już od godz. 14? (cz)

Po powrocie do Cieszyzna otrzymałem dwujęzyczny dokument tej treści: „Niniejszym zaświadcza się, że tow. Berek Jerzy pracownik Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Robotniczej, delegowany zostaje do miejscowości Kraków w sprawach służbowych. Okres trwania podróży 10 dni...”

Owa „podróż służbowa”, która faktycznie trwała tylko 5 dni, była jednym z najważniejszych przedsięwzięć w moim życiu. Nigdy tego nie zapominałem gen. Zawadzkiemu, ani Trudzie Pawlak-Finderowej, której podpis figuruje na zachowanej do dziś „słubnej delegacji”...

Sekretarzem KP PPR w Cieszyźnie byłem do 3. września 1945 r., kiedy to na telefoniczne wezwanie zgłosiłem się w Komitecie Wojewódzkim. „Zajmiesz się sprawą szkół, nauczycieli i młodzieży” — powiedział mi Józef Zawadzki, kierownik Wydziału Kadr w Komitecie. Otrzymałem dwu ludzi do pomocy, dwa pokoje na biuro i od zaraz rozpocząłem nową pracę.

OD CIESZYNA DO... CIESZYNA

JERZY BEREK (12)

Z Cieszyznem kontaktów jednak nie straciłem. Z ramienia KW pełniłem obowiązki opiekuna cieszyńskiego KP i z tego tytułu często tu bywałem biorąc aktywny udział we wszystkich kampaniach oraz doradnych akcjach. Delegatem na Zjazd Połączeniowy też zostałem z ramienia cieszyńskiej PPR.

Zmiana stanu cywilnego i praca zawodowa nie mogły przeszkodzić w odszukaniu kolegów; zresztą oni robili to samo... Byłem ogromnie usatysfakcjonowany faktem, że wszyscy członkowie naszej „offlagowskiej” paczki powrócili do kraju. Wszyscy też stanęli do pracy robiąc często błyskawiczną karierę.

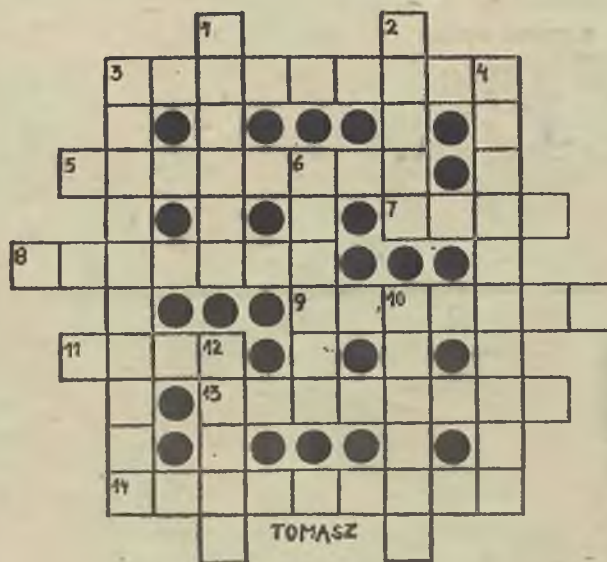
Władysław Sikora i Józef Zawada zgłosili się do wojska. Sikora rychło awansował do stopnia pułkownika i pełnił funkcję zastępcy dowódcy dywizji. Józef Zawada był „tylko” majorem i, jak zawsze, zajmował się budownictwem. Po odejściu z wojska znalazł się w nowo powołanej organizacji „Służba Polsce”. Kierował jednostką budującą Nową Hulę. Jerzy Kaleta i Bruno Rusnok, zgodnie z kwalifikacjami, rozpoczęli pracę w bankowości. Kaleta został dyrektorem banku w Cieszyźnie. Proponowane mu stanowisko dyrektora Departamentu a potem wiceministra w Ministerstwie Finansów odrzucił. Nie bał się pracy, ale żał mu było opuszczać Cieszyzna.

Podobną postawę zaprezentował Emil Bruk, który znalazł się w Ministerstwie Leśnictwa na stanowisku dyrektora Departamentu Kadr. Jak mówił dyrektor Departamentu Kadr, Bruk skorzystał ze swoich uprawnień i przeniósł nadleśniczego Bruka do Cieszyzna; niech sobie tam spokojnie dożywa swych lat...

Do Cieszyzna nie wrócił natomiast Ferdynand Tłolka. Po wyjściu z obozu zajął odpowiedzialne stanowisko w Komendzie Wojewódzkiej MO w Poznaniu. Przeniesiony następnie do Komendy Głównej na stanowisko naczelnika Wydziału został z początkiem lat 50. postawiony w stan oskarżenia za „antysocjalistyczną” działalność do 39 r. Podobne oskarżenie spotkało w tym samym czasie W. Sikorę. W konsekwencji obaj (Sikora i Tłolka) zostali pozbawieni stopni wojskowych i usunięci ze stanowiska; zrehabilitowani po 1956 r.

Karol Michalik powrócił po wyjściu z obozu do Bystrzycy i jako oficer został przyjęty do służby w armii czechosłowackiej. Pełniąc odpowiedzialne funkcje szybko awansował ale z początkiem lat 50. został postawiony w stan oskarżenia „za rok 1938” i skazany. Po kilku latach, zrehabilitowany, wyszedł z więzienia, ale żył już krótko.

Najtragiczniejszy los spotkał Andrzeja Chodury. Ten pochodzący z Oldrzychowic (Zaolzie) nauczyciel od wczesnych lat 20. pracował w różnych szkołach na terenie Wielkopolski. W 1935 r. został przeniesiony do Gimnazjum im. Fabianiego w Radomsku. Po wyjściu z obozu już w połowie lutego wrócił do Radomska i natychmiast przystąpił do pracy. Uruchomił „swoją” szkołę, pełniąc jednocześnie funkcję przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej. Był członkiem Egzekutywy PPR. Jako aktywista partii otrzymywał listy z pogróżkami, a w maju został na ulicy pobity tak, że 6 tygodni był na kuracji w szpitalu. Po wyjściu ze szpitala przyjechał do rodziny na Zaolzie. Wracając wpadł do mnie do komitetu na pogawędkę. Starałem się go namówić, by przeniósł się do Cieszyzna. Odmówił. „Pomyślby, że stchórzyłem. Ty byś też tak pomyślał” — powiedział na koniec. Powrócił do Radomska i 1 kwietnia 1946 r. został zamordowany. Ulica, na której zginął, oraz szkoła, której był organizatorem i dyrektorem, noszą dziś imię Andrzeja Chodury.



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 3. rozmowa dwóch przyjaciół. 5. zalewa ołowia. 7. znany, sportowy klub madrycki. 8. wariant. 9. tworzy zarośla przy brzegach wód. 11. przyswojone w dawnej społeczności normy zachowania. 13. kłopoty. 14. przekroczony kamień szlachejny barwy wody morskiej.
PIONOWO: 1. wódz rzymski (ok. 63-12 p.n.e.) przyjaciel Oktawiana. 2. ziół. 3. jeden z głównych działów semiotyki. 4. metropolia tego państwa. 6. nie zawodowiec. 10. tama. 12. należy do znaków nawigacyjnych. (TOMASZ)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 41 (1308)

Kobold, Kokomo, Komodo, kokosz, Kolcow, Kolorz, Kosow, Kosow, Nagrodę książkowa za pracę w dziedzinie rozwiązań krzyżówek otrzymała Gertruda Pisek z Jaworza Dolnego. Nagrodę wysyłamy pocztą.

W dniach 17-18 bm. odbyło się w Olsztynie Forum Polityczne Dziennikarzy, zorganizowane przez Stowarzyszenie Odra-Wisła i Zarząd Główny SD PRL. Uczestniczyło ok. 200 dziennikarzy z całego kraju. Nasza Redakcję reprezentował red. Kazimierz Raszka. Podczas Forum wręczono Medale Rodła. Wśród odznaczonych znalazł się dyrektor Śląskiego Wydawnictwa Prasowego mgr Karol Szarowski. (kot)

NAGRODA
DLA E. GUZIURA

Słowarzyszenie PAX przyznało doroczne nagrody im. Juliusza Ligonia. Wśród laureatów nagród indywidualnych znalazł się także mgr Emanuel Guziur z Cieszyna. Wyróżnieniem tym uhonorowano działalność laureata dla podtrzymywania i kultywowania polskich tradycji kulturalnych i artystycznych na Śląsku Cieszyńskim. E. Guziur jest znanym animatorem życia społecznego po obu stronach Olzy, społecznym działaczem kultury w Cieszyńskim, współzałożycielem i pierwszym redaktorem naczelnym „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. (o)

PŁYWAJĄCA
„ZIEMIA
CIESZYŃSKA”

Jak nas informuje kpt. żeglugi wielkiej Jerzy Niemce z Ustronia, zapadła już decyzja w sprawie nazwy jednego z budowanych w stocznich tureckich statków dla polskiego armatora. Masowiec o wyporności 26300 DTW otrzyma imię „Ziemia Cieszyńska”. Zostanie zwodowany najprawdopodobniej w 1988 r. (kk)

SPOTKANIE
Z DELEGATAMI

Dnia 18 bm. odbyło się w Cieszyńskim spotkanie kierownictwa miejskiej instancji partyjnej z delegatami na II Zgromadzenie OPZZ — Jerzym Adamskim z „Celnym” i Januszem Wapiennym z PSS. Poinformowali oni o najważniejszych problemach załóg pracowniczych. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KM PZPR Krzysztof Gowin, sekretarze KM Joachim Kaluza i Władysław Piotrowski oraz kierownik ROPP Tadeusz Kisiali. (K-r)

PLAN WYKONANY

Jak informuje dyr. Bronisław Dawid, cieszyńskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe „Spomasz” wykonało roczny plan już 18 XI. Przewiduje się, że do końca roku dodatkowo sprzedane zostaną wyroby i usługi na łączną sumę 55 mln zł. (kk)

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209-2556 • NAKŁAD: 30.316 EGZ. • NR INDEKSU 35929

POD ZIEMIĄ SPRAWDZAJĄ SIĘ LUDZKIE CHARAKTERY

Położona za rogatkami Cieszyna Kopalnia Węgla Kamiennego „Kaczyce” zostanie uroczystie przekazana do wstępnej eksploatacji w dniu 4 grudnia. Będzie to rodzaj symbolu, faktycznie bowiem przekazywanie górnikom podziemnego „mrowiska” następuje stopniowo, etapami. Już od kwietnia br. pracują na dole brygady kopalniane, wywozi się też na powierzchnię węgiel, sporo robót przygotowawczych pozostało wszakże do wykonania.

dobrych klatkowy (do poziomu 1143,5 m), II — składowy (do poziomu 1212,8 m) i III — wentylacyjny (do poziomu 1140 m). Projektowane są jeszcze szyby IV (na wschód od dotychczasowych) i V (na zachód od dotychczasowych). (CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Górnicy zjeżdżają do kopalni właściwie tylko po to, by krótko plastry węgla i wyrzucić je na górę. Żeby się jednak mogli do „czarnego złota” dostać, należy wykonać mnóstwo prac.

Najpierw były żmudne badania geologiczne. Wywiercono do głębokości 1200 m 24 otwory, które pozwoliły stwierdzić, co kryje się we wnętrzu matki — ziemi. Wyznaczono obszar górniczy o pow. 27 km kw. w nagórkowatym dorzeczu Olzy, na wschód od granicznej rzeki. Między bałki należy włożyć poproski o tym, jakobyśmy odbierali węgiel sąsiadom, czy też, że podkonali się pod Olzę Czesi. Granice państwowe są respektowane również pod ziemią, bardziej surowo nawet niż na powierzchni. Po jednej i po drugiej stronie Olzy ustanowiono swory kawał, ziemi niczyjej.

Po badaniach geologicznych jako pierwszy zabrał się do pracy Zakład Budowy Szybów z Bytonia, który wybrał trzy szyby: I — w-



Jedno z trzech brygad mgr. inż. Leszka Bieleśa, kierowana przez Henryka Biedrzyckiego, w przekopie połowym KWK „Kaczyce” na poziomie 800 m. Od lewej: H. Biedrzycki, J. Handzel, K. Sikora, J. Goluch, J. Krupa, L. Bieleś i J. Gawlas. • Fot.: J. Plewniak, M. Urik (KAW)

KONFERENCJA EKONOMICYSTÓW

W Wileńsku obradowała VIII Krajowa Konferencja Ekonomistów Przemysłu Motoryzacyjnego i Hutnictwa, zorganizowana przez Oddział Woj. Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Katowicach. Krajową Radę Koordynacyjną Przemysłu Motoryzacyjnego oraz przez warszawską „SO”. W 3-dniowych obradach uczestniczyło ponad 100 specjalistów, głównie z przedsiębiorstw, które wyznaczono na konsultantów reformy gospodarczej.

Jednym z wniosków konferencji jest stwierdzenie, że w wyniku opóźnienia informacyjnego doszło do utrudnień w funkcjonowaniu mechanizmów reformy gospodarczej. Za jedno z pilnych zadań uznano zapewnienie przedsiębiorstwom dostępu do sprzętu informatycznego na przyzwolonym poziomie technicznym. (a)

JUŻ ZA TYDZIEŃ

WSTĘPNA EKSPLOATACJA: KWK „KACZYCE”

Tylko dni pozostały do rozpoczęcia wstępnej eksploatacji KWK „Kaczyce”. Inwestycja kosztowała już 27,2 mld zł, z czego 9,5 mld zł wydatkowano w br. Prace powierzchniowe i podziemne przebiegają zgodnie z harmonogramem. Kolejne obiekty na powierzchni znajdują się w rozruchu, m.in. dyspozytornia zakładowa.

Dotychczas przekazano do eksploatacji urządzenia wyciągowe szybu oraz 2 przedziały wyposażone w 4-piętrowe klatki, stacje wentylatorów, energetyczną, ratowniczą i odineltowania, budynki sprężarek, kompleksu warsztatowo-magazynowego, lampiarni, łazienki wraz z cehownią i biurami ruchu, część bocznic i stacji kolejowej, drogi dojazdowe i wewnętrzne, bazę transportową.

Przekazano też 3 hotele pracownicze wraz ze stołówką, oczyszczalnię ścieków o wydajności 2,8 tys. m sześć, na dobie, ujęcie wody na Płotówce w Zebrzydowicach, stację uzdatniania wody, zbiornik zapasowy wody pitnej oraz blisko 400 mieszkań w Cieszyńsku.

Pierwszy przodek będzie posiadał 150 m długości i 3,6 m miąższości. Zbrojenie ściany zakończono 25 bm. (kot)

ROZRUCH ZA PÓLTORA ROKU

OCZYSZCZALNIA DLA CIESZYNA

Cieszyń-Boguszowicach trwa budowa miejskiej oczyszczalni ścieków o wydajności 45 tys. m sześć, na obszar budowlany wynosi blisko 12 ha.

Prace przygotowawcze robot przygotowawczych czalni podzielono na 2 etapy. I etap ma być ukończony w kwietniu 1988 r. Już wówczas część oczyszczalni zostanie przekazana do eksploatacji. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

MIŁOŚNICY POCZTOWEGO ZNAKU

16 bm. uroczystie obchodzone w Bielsku-Białej Międzynarodowy Wykaz Znaczków Poczтового, czas okolicznościowej a uhonorowano odznaczenia państwowymi i branżowymi oraz nagrodami rzeczowymi. Ogłoszono również konkursy. O wyższy tytuł pracy organizacyjnej w ogólnopolskiej kół okręgu PZF, VIII miejscu tej rywalizacji zajęło nr 60 w Ustroniu.

Na V Okręgowej Wystawie Filatelistycznej „Besfil 89” duży sukces odniósł filatelista z Cieszyna Emil Herman, którego zbiory „Polska 1860-1940”, „Węgry 1871-1918” i „Dzieła rzemieślniczej sztuki artystycznej tematem zainteresowań hobbistów”. Sąd Konkursowy wyróżnił dyplomami w randze medalu złotego, pozłacanego i brązowego. Natomiast zbior Pawła Cieślara z Wisły pl. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

NOWY DYREKTOR URZĘDU CELNEGO

Prezes Głównego Urzędu Cel gen. br. Jerzy Cwik mianował mgr. Zbigniewa Damca dyrektorem Urzędu Celnego w Cieszyńsku. Akt mianowania wręczył mu w dniu 18 XI wiceprezes GUC gen. Józef Osek w towarzystwie dyrektora Biura Kadr i Szkolenia GUC mgr. Tadeusza Szadana. Damiń urodził się 24 czerwca 1939 r. w Górnej Łuży (Zaolzie). W 1946 r. jego rodzina przeprowadziła się do Cieszyna. Tu ukończył szkołę średnią. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Pracę w Urzędzie Celnym rozpoczął w 1962 r. W 1979 r. kierował pracą Oddziału Celnego „Most Przyjaciół”. Jest członkiem KM PZPR w Cieszyńsku. (jaw)



Narciarstwo jest popularne w naszym regionie. Dowodzą tego tłumy sympatyków tego wyczynowego i rekreacyjnego sportu, które przybyły w ub. niedzielę na giełdę narciarstwa zorganizowaną przez Klub Narciarski PTTK „Watra” w świetlicy MPKGiM przy ul. Bielskiej w Cieszyńsku. Nawet wysokie ceny nie odstraszyły miłośników białego szaleństwa. • Fot.: Henryka Tomaszczuk.

TRWA KAMPANIA

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w podstawowych organizacjach partyjnych Cieszyna przekroczyła półmetek. I sekretarzami POP zostali: **Józef Zechmeister** (Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych), **Gustaw Szware** („Polwid”) — ponownie, **Danuta Tyralik** (Szkoła Podstawowa nr 1) — ponownie, **Mieczysław Glaję** („Spomaz”) — ponownie, **Władysław Handzel** (Zakład Gospodarczy WZSR) — ponownie i **Maria Plisz** (Zakłady Mięsne).

W kilku POP wręczono podczas zebrań sprawozdawczo-wyborczych nowe legitymacje partyjne. W RUSW podjęto uchwałę o powołaniu Komitetu Zakładowego i utworzeniu organizacji oddziałowych. Nowa POP utworzona w Urzędzie Skarbowym. Organizacja liczy 8 członków. I sekretarzem została **Aniela Tomica**. (K-r)

OGÓLNOŚKOLNA KONFERENCJA

W Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Cieszynie obradowała ostatnio ogólnoskolna konferencja sprawozdawczo-wyborcza Ligi Obrony Kraju. Uczestnicy podsumowali działalność 6 szkolnych kół w latach 1984-86 oraz wytyczyli kierunki pracy na następne. Wybrano nowy zarząd na czele z **Jackiem Teligą** i komisję rewizyjną, której przewodniczy **Jarosław Turoń**. Świadkami szkolnej konferencji byli m.in. z-ca kierownika Ośrodka Szkolenia Zawodowego **Kierowców Bogdan Starski**, dyr. szkoły mgr **Krzysztof Drobek** i opiekun org. IOK mgr **Cezary Wójcik**. (cz)

SESJA MRN

W dniu wczorajszym obradowała kolejna sesja MRN w Wiśle. Obrady prowadził przewodn. MRN **Karol Brańka**.

Radni wysłuchali sprawozdania z działalności Prezydium MRN i terenowego organu administracji państwowej z okresu międzysesyjnego. Zapoznali się także z wdrażaniem ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego.

Podczas obrad podjęto uchwałę o podziale nadwyżki budżetowej oraz zatwierdzeniu regulamin konkursu na najlepszy dom wczasowy w mieście. (r)

Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystości pogrzebowej naszej kochanej Matki, Teściowej, Babci, Prababci

śp. Bronisławy KRUPY

wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym i delegacjom składa

RODZINA

Serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego drogiego i nieodżałowanego Męża, Ojca, Dziadka i Wujka

śp. Stefana HAJDUKA

krewnym, znajomym, sąsiadom, lokatorom domu, ks. Rdestowi, delegacji Zakładów „Cielma” oraz pracownikom Restauracji „Zamkowa” w Cieszynie składa

ZONA Z RODZINĄ

Za okazane współczucie, pomoc, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego drogiego Męża, Ojca i Dziadka

śp. Alojzego FOLTyna

najserdeczniejsze podziękowanie składają

ZONA I SYN Z RODZINĄ

Za szczere Wyrazy współczucia, okazane w ciężkich dla nas chwilach, wiele serca, za wszelką bezinteresowną pomoc, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w ostatniej drodze do miejsca wiecznego spoczynku

śp. Heleny DICK

ks. Pietroszkowi, siostrze z kościoła Elżbietanki, delegacji GS Góleszów, Komitetowi Rodzicielskiemu Szkoły Podstawowej w Góleszowie, krewnym, znajomym, sąsiadom i wszystkim uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowania składa

RODZINA

NA SPOTKANIE Z SEZONEM

Do przyjęcia turystów i wczasowiczów przygotowują się gospodarze Wisły, Ustronia, Istebnej, Koniakowa i Brennej oraz PT „Czantoria”, PTUP „Kotarz”, ośrodki sportu i rekreacji w Ustroniu, Wiśle i w Brennej, PTTK oraz FWP.

W Wiśle zakończono modernizację domów wczasowych i wycieczkowych, lokali gastronomicznych oraz schronisk górskich. W zasadzie wszystkie narciarskie wyciągi orczykowe i zaczepowe są sprawne. Odnawione też zostały trasy narciarskie i nartostrady. Prace trwają przy skoczni narciarskiej im. Hryniewieckiego na Salmopolu.

Do przyjęcia pierwszych

wczasowiczów przygotowano sa domy wczasowe oraz lokale gastronomiczne w Ustroniu. Od 13 ub.m. trwają prace remontowe i konserwacyjne wyciągu krzesełkowego na Czantorie. Kolejka linowa ruszy 6.XII.

W Brennej czynnych będzie 7 wyciągów narciarskich, m.in. na Starv Groń. Kotarz i w dolinie Węgierskiej. Mogą one przewieźć w ciągu go-

dziny ok. 900 osób. Można również będzie skorzystać z 2 skoczni narciarskich przy SP nr 1 w Brennej-Malinie. Przedsiębiorstwo „Kotarz” dysponuje 1.031 miejscami w pokojach gościnnych.

Dla narciarzy są także przygotowywane trasy w Koniakowie i w Istebnej. Czynnych będzie 5 wyciągów narciarskich. Ok. 300 miejsc noclegowych przygotowała Ekspozytura „Czantorii” w Istebnej. Dla potrzeb amatorów „białego szaleństwa” czynne będą wypożyczalnie sprzętu sportowego, m.in. w Jaszowcu, Ustroniu, Brennej, Halcynie i w Wiśle. (kot)

MIŁOŚNICY ZNAKU

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

„Organizacja Narodów Zjednoczonych” wyróżniła dyplomem w randze medalu duży pocztanek a zbiór **Aleksandra Bujoka** z Ustronia pt. „Folklor na polskich znakach pocztowych” — dyplomem w randze medalu brązowego.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Znaczka Poczтового, 5.XI odbyła się w Wiśle uroczysta akademicka, zorganizowana przez Kolo nr 63 PZF, działające przy wiślańskiej GS „SCH”.

Decyzją Zarządu Głównego PZF, przewodn. Kola PZF nr 26 w Wiśle **Henryk Hombek** został wyróżniony Srebrną Odznaką Honorową PZF, a uchwałą Bielskiego Okręgu PZF, Brązowymi Honorowymi Odznakami PZF udekorowano działaczy Kola nr 63 Wandy Misior, Karola Nogowczyka i Pawła Branca. Dalszych 9 działaczy Kola obdarowano nagrodami książkowymi za aktywną pracę w rozwoju filatelistyki w GS „Sanpomoc Chłopska”.

W październiku, w SP nr 1 w Ustroniu odbyło się uroczyste spotkanie władz miejscowych i pocztę z członkami Kola nr 60 PZF. Przewodn. Kola **Stanisław Głowacki** omówił dzieje pocztę od czasów Bolesława Chrobrego po dzień dzisiejszy, a także działalność ustronińskich filatelistów na rzecz rozwoju polskiej filatelistyki. Prezes ZO PZF A. **Halama** wysoko ocenił działalność wystawienniczą młodszego ustronińskiego Kola.

Brązowymi Honorowymi Odznakami PZF zostali udekorowani **Bolesław Szczepaniak** i **Leon Zeman**, dyplomami honorowymi PZF odznaczono **Stanisława Głowackiego**, **Stefana Cholewskiego** i **L. Zeman**, a nagrodami rzeczowymi m. in. dr. **Alojzego Waskę**. Wychowankom Państwowego Domu Dziecka w Dzięgielowie przekazano filatelistyczne prezenty.

Z programem artystycznym wystąpił chór SP nr 1 w Ustroniu, kierowany przez **Janinę Chulaj** oraz zespół recytatorski prowadzony przez **Bogusława Rożnowicza**. (o)

MÓJ BALKON I OGRÓDEK

Staraniem Komitetu Osiedlowego nr 3 w Ustroniu zorganizowany został po raz pierwszy konkurs pod hasłem „Mój balkon, moje podwórko, mój ogródek najpiękniejszy”. Uczestniczyło 26 osób. Palmy zwycięstwa oraz dyplomy uzyskał: **Jan Holec** (I miejsce), **Jerzy i Mirosława Jurczyńscy**, **Stefania Kubalok** (II), **Jan Olszewski**, **Stefania Kuźnik** i **Józef Ostroga** (III). Na dalszych pozycjach uplasowali się: **Emilia Tomica**, **Józef Krmarczyk**, **Henryk Struś**, **Andrzej Cieślak**, **Renata Dawid** i **Ryszard Dzierżanowski**.

Konkurs wzbudził duże zainteresowanie. Przygotował go i prowadził mgr **Józef Śliwa**. (cz)

KTO ZNALAZŁ?

Osobę, która znalazła dokumenty wystawione na nazwisko **Pawła Kiełkowskiego**, zam. w Żorach, prosimy o skontaktowanie się z Redakcją.

ZGADUJ-ZGADULA

Z okazji Rewolucji Październikowej odbyło się w Domu Kultury w Góleszowie spotkanie aktywów Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej oraz członków Kola TPPR przy Cementowni. Referat okolicznościowy wygłosił **Ryszard Zygmanski**.

Odbyła się również zgadul-zgadula o tematyce rewolucyjnej. Zwyciężył **Urszula Cieślowska** przed **Ireną Cieślak**, **Krzysztofą Turoń** i **Krzysztofą Nadziak**.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie Medalu 40-lecia PRL weteranowi pracy **Karolowi Wantule**.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. I sekretarz KG PZPR A. **Gaszek**, przewodniczący PRON **Olga Węglisz** oraz przewodniczący ZM TPPR w Cieszynie **J. Kłajsek**. (cz)

O ATESTACJI

Na 4. z kolei posiedzeniu zebrała się Rada Dyrektorów w Cieszynie, która skupia szefów zakładów przemysłowych miasta. Do udziału zaproszono

przedstawicieli Instytutu Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, który mówił nt. atestacji stanowisk pracy.

Rada Dyrektorów została utworzona w kwietniu z inspekcji Komisji Ekonomicznej Komitetu Miejskiego PZPR. (K-r)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 4.II.1986 r. sprawy **Jana Pacba**, zam. w Chybiu, ul. Kwiatowa 170, obwinionego o to, że w dniu 11 września 1986 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu i nie posiadając przy sobie karty rowerowej, kierował na ul. Wyzwolenia w Chybiu rowerem bez wymaganego przepisami oświetlenia, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 50 tys. zł. (kr 513)

REWIZJA NADZWYCZAJNA

W numerze 47 z ub. r., w rubryce „Z teki prokuratora”, zamieściliśmy artykuł pt. „Ignorantus iuris nocet”, w którym przytoczono m. in. prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Cieszynie w sprawie **Andrzeja C.** z Wiśla.

Rewizję nadzwyczajną na korzyść skazanego wnioskował minister sprawiedliwości. W dniu 14 października br. na rozprawie w Sądzie Najwyższym wydany został wyrok, który uchylił zaskarżone wyroki Sądu Rejonowego w Cieszynie z 20 września 1985 r. i Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej z 11 lutego 1986 r., zaś kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. W uzasadnieniu stwierdza się m. in., że „tak z przedmiotowego jak i podmiotowego punktu widzenia czyn oskarżonego zawiera w sobie znamiona ładunku społecznego niebezpieczeństwa. W takiej sytuacji należało (...) postępowanie w sprawie umorzyć”.

Przypomnijmy, że **Andrzej C.** był oskarżony o sprzedaż na rzecz Domu Leczniczko-Wypoczynkowego „Złocien” 19 tuczników i 1 buhaja.



Dnia 22 bm. odbył się w Dębowcu pogrzeb najstarszego kapłana Dekanatu Skoczowskiego, 75-letniego ks. **Franciszka Sedlaczka**. Był przez 37 lat proboszczem w parafii św. **Małgorzaty** (1945-1982). Z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa otrzymał w 1984 r. życzenia od papieża **Jana Pawła II**. Spoczął, jako pierwszy kapłan, na katolickim cmentarzu w Dębowcu. Uroczystości pogrzebowe prowadził bp katowicki ks. dr **Damian Zimoń**. • Fot.: **Paweł Czupryna**.

DZIEŃ PODCHORAŻEGO

W dniu 29 listopada 1830 r. grupa cywilnych spiskowców i podchorążych pod dowództwem P. Wysockiego wysłała zbrojnie przeciw caratowi i doprowadziła do wyzwolenia Warszawy. Rocznicą tego wydarzenia jest obchodzone co roku jako Dzień Podchorążego.

W Cieszynie istniała w latach 1926-1932 Szkoła Podchorążych, przekształcona następnie w Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy 21 Dywizji Piechoty Górskiej. Wychowankowie zarówno Szkoły, jak i Kursu Podchorążych zdali egzamin bojowej sprawności i patriotyzmu w latach II wojny światowej. Wielu spośród nich oddało życie za polskość. Dla uczczenia ich pamięci Kolo ZBoWi w Cieszynie urządziło 29 bm., o godz. 11, skromną uroczystość, podczas której złożoną wiązką kwiatów pod tablicą pamiątkową na pl. **Poniatowskiego**.

Niżej zamieszczamy sylwetki dwu podchorążych, którzy ponieśli śmierć z rąk hitlerowców.

Sierż. podch. **Józef STANIEK** pochodził z Nowej Łodzi. Był absolwentem Seminarium Nauczycielskiego w Cieszynie a następnie tutejszy Dywizyjny Kurs Podchorążych. Pracował jako nauczyciel w Cieszynie, na Zaolziu i na Górnym Śląsku.

Kampanię wrześniową odbył walcząc w szeregach Pułku Strzelców Podhalańskich. Został wzięty do niewoli pod Tomaszowem Lubelskim, ale udało mu się zbiec i wrócić do Cieszyna. Drogę tę odbył piechotą. Zamieszkał na Zaolziu i podjął konspiracyjną działalność w grupie **Potysza** — **Brannego**. Wiosną 1940 r. padł ofiarą niemieckich aresztowań przedstawicieli polskiej inteligencji. Był więziony w Mysłowicach a następnie w obozach koncentracyjnych w Dachau i w Mauthausen-Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. Został zamordowany przez hitlerowców.

Ppor. podch. **Józef RASZKA** urodził się w Simoradzie. Był absolwentem cieszyńskiego Seminarium Nauczycielskiego i Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy. Pracował jako nauczyciel najpierw w Hażlachu, a następnie do wybuchu wojny, w Zebrzydowicach.

We wrześniu 1939 r. walczył w szeregach 4 PSP. Tarnowie dostał się do niewoli. Zbiegł podczas transportu do Rzeszy i wrócił na Śląsk, ale został aresztowany przez żandarmerię polową i wysłany do obozu niemieckiego w Nieborowicach k. Gliwic, a następnie do Skrochowa k. Opawy.

W dniu 10 października 1939 r., decyzją gestapo, został przewieziony do więzienia w Rawiczu, skąd został skierowany do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Otrzymał numer 9914. Z początkiem marca 1940 r. został zatrudniony w kamieniołomach. W dniu 2 kwietnia 1940 r. zmarł z wycieńczenia. Prochy przesłano rodzicom. Manifestacyjny pogrzeb odbył się w Simoradzie.

JÓZEF MATYSIA

OCZYSZCZALNIA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Jak informuje kierownik Zespołu Robót nr 2 **Ryszard Materkowski**, wykonano już 500-metrowy kolektor doprowadzający, kolektor odpływowy do Olzy i dwa osadniki wstępne. Daleko są zaważane roboty związane z budową pompowni ścieków surowych, piaskownika, 2 osadników wtórnych, komory napowietrzania i rozdzielni 15 kV. Niebawem przystąpi się do wykonania budynku krat, budynku administracyjnego wraz z warsztatami i garażami.

Na budowie zostali również zatrudnieni podwykonawcy. Przedsiębiorstwo Montażu Urządzeń Górniczych w Katowicach dokonuje montażu specjalistycznych urządzeń. Brygady Przedsiębiorstwa Robót Budowlanych wznoszą budynek magazynowy.

W połowie 1988 r. przystąpi się do realizacji II etapu budowy. Powstana in. osadniki wstępne, 2 osadniki wtórne, 2 komory napowietrzania, zbiornik biogazowy, komory fermentacyjne i st. oraz kotłownia. Zakończenie tych robót nastąpi na koniec 1989 r. (kar)

UCZNIOWIE ZA KIEROWNICĄ

Od 1984 r. Ośrodek Szkolenia Motorowego PZM w Cieszynie prowadzi 2 razy w roku szkolenie kierowców w Liceum Ogólnokształcącym im. **M. Kopernika**. W tym okresie prawie 200 uczniów zdobyło prawo jazdy. Dzieki życzliwości kierownika Ośrodka **Rudolfa Goldy**, zajęcia szkoleniowe dostosowano do podziału godzin w szkole oraz prowadzi się je

w wolne soboty. Pomocą uczniowie korzystają ze zniżki w opłacie za kursy. Pojemne szkolenie uczniów kierowców odbyło się w tym 1987 r.



Krakowsko Fabryka Aparatów Pomiarowych

MERA-KFAP W KRAKOWIE

KUPI

na terenie Wisły, Ustronia, Istebnej, Koniakowa, Brennej, PTTK oraz FWP.

nia dom nadojacy się do organizacji wczasów.

ok. 40 osób w tymu.

Oferty prosimy

wać pod adresem:

Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych

RA-KFAP, Kraków, ul. Opatowska 38, Dział

Zapolskiej 38, Dział

cjalny.

Dnia 14 października 1951 roku, na deskach istniejącego już od 6 lat Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie, wystąpił z pierwszą swoją premierą zespół Sceny Polskiej. Wywodzący się z amatorskiego ruchu teatralnego PZKO aktorzy wystawili wówczas na scenie w hotelu „Piast” sztukę „Wczoraj i przedwczoraj” A. Maliszewskiego. Spragniona polskiego słowa i prawdziwego teatru publiczność zgromadziła nie kończące się owacje. Nie obeszło się bez gromkich „Stu lat!” i... bez szczęścia.

Sytuacja ta powtarzała się później wielokrotnie, ale w ub. sobotę, 22 XI, osiągnęła wymiar dotychczas niespotykany. Osiągnięła zespół artystyczny, który przygotował na jubileusz 35-lecia przedstawienie „Dwóch teatrów” J. Szaniawskiego, festiwalu najznakomitsza z dotychczasowych publiczność, złożona zarówno z wiernych Scenie Polskiej zaślaniańskich teatromanów, jak z dostojnych przedstawicieli życia politycznego i artystycznego

JUBILEUSZ SCENY POLSKIEJ

po obu stronach Olzy. Obecni byli m.in.: przedstawiciel KC PZPR Grzegorz Wiśniewski, MKiS Edward Krasowski, poseł na Sejm Tadeusz Kijonka, delegacje Ambasady PRL w Pradze i Konsulatu PRL w Ostrawie, I sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej Stanisław Habezyk, wojewoda bielski Stanisław Luczkiewicz i wicewojewoda Jan Walech; wiceprezes Związku Artystów Scen Polskich Stanisław Kieresinski, przedstawiciel okręgowych władz partyjnych w Ostrawie oraz powiatowych w Karwinie i Frydku-Mistku. Związku Czeskich Artystów Dramatycznych, a także dyrektorzy zaprzyjaźnionych teatrów polskich (m.in. Jan Sycz z Bielska-Białej) i w Czechosłowacji oraz byli aktorzy SP, występujący obecnie w Polsce. Władze Cieszyna reprezentowali: I sekretarz KM PZPR Krzysz-

tof Gowin, naczelnik miasta Edward Matuszek i dyr. CCK Maria Gawlas.

Przygotowane przez dyr. warszawskiego Teatru Popularnego Andrzeja Ziemińskiego przedstawienie „Dwóch teatrów” potwierdziło wysoką rangę artystyczną całego występującego w nim zespołu aktorów i aktorzy SP. Pomimo iż podtrzymuje on w społeczności zaślaniańskiej dawne, a ciągle potrzebne jej ducha twórczego uczestnictwa w amatorskim ruchu teatralnym, sam potrafił nawiązać do najlepszych tradycji polskiego teatru popularnego, w którym umiejętności dramatyczne są tak samo cenione, jak komediowe, wokalne i taneczne. Wszelstroskoność i profesjonalna doskonałość aktorów Sceny Polskiej — oto czynniki, które nikogo na widowni nie pozostawiały obojętnym. Po opadnięciu kurtyny ak-

torzy toneli w powodzi kwiatów i gratulacji. Min. przeczytano list ministra kultury i sztuki, prof. Aleksandra Krawczuka. Oczywiście, nie zabrakło spon-tanicznych i równie jak przed 35. laty gromkich „Stu lat!”

Scena Polska została wyróżniona Dyplomem Honorowym Prezydium Okręgowej Rady Narodowej w Ostrawie, natomiast odznaka Zasłużony dla Kultury Polskiej udekorowano pracowników SP: Adolfa Bartosza, Wandę i Władysława Cejnarów, Martę Gogółka, Libuszę Kiszową, Wandę Lysek, Rudolfa Molinskiego, Bruno Schwarza, Kazimierza Siedlaczka, Eugeniusza Sumera i kierownika artystycznego SP Karola Suszke. Ponadto 10 społeczników z szeregów PZKO, współpracujących z teatrem, uhonorowano Aktami Uznania SP. (kk)

ZAPISKI



POD OPIEKĄ ZLP

Chwalebnej nobilitacji doczekał się Klub Młodych „Exodus” w Chybiu. Dzięki wytrwałej popularyzacji literatury w regionie oraz inicjowaniu twórczości literackiej w środowisku młodzieżowym nie tylko Chybia, został on objęty patronatem Zarządu Oddziału Krakowskiego Związku Literatów Polskich. Do współpracy z Klubem został wytypowany wiceprezes Zarządu, dr Bogusław S. Kunda.

Klubowi przewodniczy Mirosław Siemiński.

W związku z powyższym warto przypomnieć, że na ogłoszony przez Klub, IV Poetycki Konkurs napłynęły aż 544 zestawów wierszy. Zostały one ocenione w najbliższy wtorek, 2 XII, przez jury w składzie: Tadeusz Sliwiak i B.S. Kunda (Kraków), Tadeusz Olszewski (Warszawa) i Jan Pichet (Bielsko-Biała). (o)

nie Beacie SABATH z Cieszyna za wiersz bez tytułu („Oswoiłam ziemię...”).

Sukces autorów z Cieszyńskiego potwierdza m.in. celowość działalności takich grupowań twórczych, jak Klub Młodych „Exodus” w Chybiu, z którego wywodzi się S. Pietrzyk oraz Klub Literacki „Nadzieje” w Cieszynie, z którym nawiązała współpracę B. Sabath. Równie dobre świadczyły wystawia Kłubowi Regionalnej przy MDK w Cieszynie. Jego członkinią Agata PIESIUR z Jasztarzewa, której wiersz także kandydował do nagrody. (kk)

O CIESZYŃSKIEJ GWARZE

W „Roczniku Humanistycznym” (1982—1983) ukazała się praca Alfonsa PIŁORZA „Słownik Cieszyński” jest białą”. Szkice zawierają słowniczek wyrazów gwarowych, których nie uczęszczał „Słowniku języka polskiego” pod red. Witolda Doroszewskiego.

Alfons Pilorz jest romanistą. Pochodzi z Pruchnicka.

„CUDOWNY CHLEB” DLA OCIEMNIAŁYCH

Znany cieszyński folklorysta Józef ONDRUŚ użył rozgłos jako autor książki dla młodzieży: „Godek chleba” i „Cudowny chleb”. Ta ostatnia, wydana w 1984, została wysoko oceniona przez krytyków, m.in. przez Helenę Kapeliś.

Ostatnio ukazało się wielotomowe wydanie tej pozycji dla ociemniałych.

Pismem Braille’a ogłoszono tylko wybrane, szczególnie wartościowe pozycje piśmiennictwa. (er)

ODCZYT

Na zaproszenie Kola Pracowników Liceum Medycznego, dnia 19 XI w ZS im. Osuchowskiego w Cieszynie, dr hab. Stanisław BYTŁA wygłosił odczyt pt. „Wczesne aspekty ochrony roślin”. Prelekcja zgromadziła członków Kola Uczniów LO im. A. Osuchowskiego, LO im. M. Kopernika i Technikum Ochrony Roślin. Obecni byli także nauczyciele.

Prof. S. Bytła jest emerytowanym dyrektorem Oddziału Instytutu Przemysłu Organicznego w Pszczynie. Przez wiele lat był związany z ziemią cieszyńską, m.in. poprzez studia i asystenturę na WSGW oraz miejsce zamieszkania w Goleśzowie.

PRAWIE KINO

Laureat wielu międzynarodowych i krajowych nagród za twórczość filmową, przewodniczący chybskiego Amatorskiego Klubu Filmowego „Kłaps”, Franciszek Dziada przebywał ostatnio w Brnie w Czechosłowacji, w charakterze twórcy realizacji video. Podjął otóż wyzwanie techniki i już pod koniec ubr. zaczął realizować niektóre swoje scenariusze w nowej i rzadko jeszcze u nas stosowanej, artystycznej choć amatorskiej formule video. Już pierwsza próba, pt. „Wstałem dziś o siódmej”, została zauważona w środowisku i nagrodzona z początkiem na ogólnopolskim przeglądzie. W efekcie F. Dziada otrzymał zaproszenie do udziału w organizowanym przez „Brneńską Szestnastkę”, międzynarodowym przeglądzie realizacji video.

W imprezie uczestniczyli twórcy z CSRS, Polski, NRD, Jugosławii, RFN i Austrii. F. Dziada pokazał m.in. film „Szarość”, który zrobił na twórcach b. dobre wrażenie, ale — jak sam przyznaje — nie aż takie, jak realizacje Jugosłowian, którzy poszli w tej konwencji artystycznej bodaj najdalej. „Ich naprawdę warto podpatrywać — powiedział. — Są najmocniejsi”.

W związku z tym, że w naszym środowisku zaczęło ostatnio organizować publiczne pokazy video (m.in. klub w Cieszynie i Skoczowie), a w niektórych środowiskach (Chybie), F. Dziada zwrócił w Brnie uwagę na wynalazek miniatury nieodzowne w takich przypadkach monitory telewizyjne. Jest nim... ekran połączony z rutynierem, raz pierwszy — mówi — widziałem swoje realizacje na stosunkowo dużym, wielkości 4,5x3 m ekranie. Zrobiła to na mnie piorunujące wrażenie. Jakość obrazu jest tylko trochę gorsza od projekcji filmów 35 mm, zdecydowanie lepsza od 16 mm. To urządzenie musi posiadać każdy klub, który zamierza pokazywać video szerzej publiczności!

Po powrocie do kraju F. Dziada rozpytał w Warszawie o możliwość zakupu tego urządzenia. Jest ono na razie dostępne wyłącznie za dewizy, a kosztuje na Zachodzie 8 tys. dolarów. W Polsce posiada je tylko 6 firm...

Znając jednak operatywność F. Dziada można domniemywać, że pierwszy w naszym regionie chybski Klub Video znowu zaskoczy publiczność zapraszając ją na prawdziwie kinowy pokaz filmów video.

Rozmawiał:
ROBERT DANIEL

FILMOWY PRZEGLĄD

Ze względu na właściwe zaplecze techniczne i dobre warunki lokalowe, przypisany od 4 lat Bielsku, V Woj. Przegląd Filmów Amatorskich został zorganizowany w dniach 15—16 XI, w Chybiu. Wzieli w nim udział członkowie Amatorskich Klubów Filmowych „Chemic” z Oświęcimia, „Bielsko” i „Kłaps” z Chybia, którzy zgłosili do oceny 19 filmów. Jury w składzie Przemysław Lioński (MKiS) — przewod., Jan Pietrzysz i Jan Picheta — członkowie przyznało 5 równorzędnych nagród po 7 tys. zł każda. Zdobliły je: Henryk Lehnert za film „Alamy”, Henryk Urbaszewski („Młodość i siła ducha”) oraz Franciszek Dziada z AKF „Kłaps” za film „Bonaparte z Danii” i „Na przekór kamieniom”. Jedno z 3 równorzędnych wyróżnień otrzymał dalszy członek „Kłapsa”, Zdzisław Wróbel, za film „Zaproszenie”.

Nagrody w postaci taśm filmowej podzieliło również 3 uczestniczące w Przeglądzie Kluby, „Chemic” otrzymał 20 szt., „Kłaps” — 15, a „Bielsko” — 5. (o)

KONKURS

Organizatorzy konkursu na wspomnienia związane z 50-leciem Górze i XXV Tygodniem Kultury Beskidzkiej w Wiśle informują, że termin składania prac konkursowych zostaje przedłużony do 31 stycznia 1987 r. Zachęcając do udziału, przypominają, że materiały można nadsyłać pod adresem: Towarzystwo Miłośników Wisły, 43-460 Wisła, ul. Pawła Stellera 2, Muzeum Beskidzkie.

ce tylko dla swolch. Innymi się nie przejmują. Prawde mówiąc, m.v. do spraw związkowców też podchodzimy z większym sercem, w pierwszej kolejności. Ale i pozostawiamy nie pozostawiamy na lodzie. Myśle, że przedzie czy później zostanie to docenione.

— Nie wydaje się Panu, że rozwój ruchu związkowego znów ewoluje w kierunku CRZZ, tyle też pod nowym szyldem?

— Ruch związkowy musi być zjednoczony. Jest to bowiem warunek skuteczności naszego działania. Ale, obojętnie wolałbym, aby w ramach jednego OPZZ były te dwie, trzy centralne branżowe. Taka struktura wzmocniłaby naszą pozycję w rozmowach z rządem. Łatwiej powiedziałby „nie” jednemu, niż powtórzyć to dwa — trzy razy. A gdyby się centralne dogadaly, nie uwzględnienie związkowego punktu widzenia stałoby się właściwie w ogóle niemożliwe...

Instytut współpracuje z ośrodkami zagranicznymi. Wyniań doświadczeń w zakresie dydaktyki a przede wszystkim metodyki wychowania muzycznego prowadzona jest z kierunkiem pedagogicznym w Ostrawie. Duże nadzieje wiąże się z nawiązaniem dawnego współpracy naukowej z Akademią Pedagogiczną w Grazu (Austria). Współ z tą

uczelnia podjęto badanie nad udziałem folkloru w wychowaniu muzycznym. Problematyka ta, wyrosła z koncepcji metodycznych Hlawiecków, zawsze żywo interesowała cieszyńską pedagogikę muzyczną.

Wyniki badań będą dyskutowane na wspólnej polsko-austriackiej konferencji organizowanej w Filii w dniach 9 i 10 grudnia br. Konferencja zostanie poprzedzona w dniu 8 grudnia koncertem dziecięcych grup folklorystycznych z Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, jak również z Górnego Śląska. Imprza, podobnie jak wszystkie dotychczasowe, będzie dostępna dla ośrodku cieszyńskiego społeczeństwa. Szczególnie przydatna winna się okazać dla młodzieży i nauczycieli wychowania muzycznego.

Konferencja będzie także rodzajem holdu złożonego ludzkości, którzy w okresie 75 lat istnienia bobreckiej szkoły manifestowali poprzez pieśń ludową swój patriotyczny duch dla wszystkiego, co szacunkiem dla wszystkiego, co polskie. (A.K.)

W życiu Instytutu Wychowania Muzycznego ważną rolę spełnia działalność artystyczna i naukowo-badawcza.

Ożywiona działalność muzyczna obserwuje się w kręgu studenckim. Przykładem może być chór „Harmonia”, który sięga coraz częściej po laury nie tylko krajowe, lecz również zagraniczne. W dniu

10 grudnia zespół udaje się z koncertami do Holandii.

Cieszyńscy pedagodzy są znani na estradach niemal całego kraju, zaznaczają także muzyczną obecność poza granicami Polski, ostatnio we Włoszech, Hiszpanii, Japonii. W cieszyńskim Instytucie działa również grupa liczących się w świecie muzycznym kompozytorów.

Działalność naukowo-badawcza Instytutu obejmuje dwa nurty. Pierwszy to badanie regionalne życia muzycznego i folklorystyki na Śląsku oraz Żywiecczyźnie, nurt drugi natomiast obejmuje badania warunków usprawniania procesu dydaktycznego w zakresie wychowania muzycznego. Wyniki badań przedstawiane są na sympozjach i konferencjach naukowych, względnie popularno-naukowych oraz ogłaszane drukiem. W sferze nauki znaczne zasługi dla Filii ma wybitny śląski folklorysta i muzykolog doc. dr hab. Adolf Dygacz.

W br. mija 75 lat od oddania do użytku gmachu seminarium nauczycielskiego „na Bobru” w Cieszynie. Budynek powstał dzięki staraniom Polaków działających w Macierzy Szkolnej oraz w Polskim Towarzystwie Pedagogicznym. W jego murach przysposabiała się do zawodu nauczycielskiego młodzież, działali wybitni pedagodzy. Należał do nich geograf i organizator ruchu krajowego

WYCHOWANIE PRZEZ FOLKLOR

znawczego Alojzy Milata. Z jego inicjatywy seminarzyści grofnadzili zabytki kultury ludowej, opracowywali monografie cieszyńskich wsi. Związali się także z seminarium wybitni pedagodzy — muzycy a zarazem folklorysty Andrzej Hlawiecka i jego syn Karol oraz Jerzy Hady- na. Za ich sprawą powstała orkiestra symfoniczna, orkiestra dęta oraz chór. Zespoły te dawały koncerty nie tylko w murach szkoły, lecz także w środowisku pozaszkolnym.

Tradycje te zadecydowały o tym, że gdy tworzone Filie Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, wychowanie muzyczne stało się jedną ze specjalności kształcenia. Powołano do życia Zakład Wychowania Muzycznego, przekształcony z czasem, wraz z rozwojem kadry, w Instytut Wychowania Muzycznego. Instytut działa obecnie w oparciu o zakłady dydaktyki wychowania muzycznego, dydaktyki instrumentalnej oraz teorii muzyki i folklorystyki muzycznej. Kieruje Instytutem doświadczony pedagog i znany kompozytor prof. Józef Świder.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

na przykładu — zatrudniony w kopalni, która jest dotowana, zarabia znacznie więcej niż tokarz w naszej firmie czy w jakimkolwiek innym cieszyńskim przedsiębiorstwie, mimo że wszystkie one muszą na siebie zarobić.

— Czego się Pan spodziewa po II Zgromadzeniu?

— Chciałoby się usłyszeć, jaka jest nasza perspektywa. Jeżeli uwzględnić głębokość kryzysu, ludzkość nie powodzi się najgorzej — można zarobić, można posłać do przedszkola dzieci, jest co włożyć do garnka. Ale jeżeli zestawieć to wszystko z tym, co już mieliśmy, a zwłaszcza z tym, co mają inni, trudno o zachwyty. Znamy realia — garb zadłużenia, bariery w międzynarodowej wymianie handlowej i wewnętrzne bariery wzrostu. Mimo to musimy wiedzieć, jak długo jeszcze potrwają zniszczenie pasa, kiedy po latach chudych nadejdą tłustsze. Bez tego trwać

będzie apatia, poczucie braku stabilizacji.

— Obawiam się, że jakiegokolwiek olśniewającego zrywu nie dokonamy, że proces rozwoju będzie długi i mozolny. Jego tempo zależy będzie nie tylko od władzy, ale i od podmiotów gospodarczych, od przedsiębiorstw.

— Jasne. Nie działamy wprawdzie w próżni, ale jesteśmy w stanie ograniczyć niekorzystne oddziaływanie czynników zewnętrznych. Gdy ludzie będą godziwie zarabiali, pracowali w przyzwoitych warunkach i nie będą sobie wzajemnie skalali do gardeł, poczują się lepiej, poprawi się ich psychiczna kondycja. Nie wszystko robią jednak związkowcy, konieczne jest współdziałanie w tym zakresie organizacji partyjnej, Rady Pracowniczej i administracji.

— Robicie coś dla poprawy warunków pracy?

— Sporo. Mamy w przedsiębiorstwie sprawny i ener-

NADZIEJE I OBAWY

giczna inspekcję pracy, został założony zapewniony wypoczynek na czasach, a nasze dzieci korzystają z kolonii. Szeroki jest zakres wymiany czasowo-kolonijnej z zagranicą. Duże pieniądze przeznaczamy na statutowe zadania, na działalność kulturalno-oświatową, rozwój sportu i rekreacji.

— Czyich interesów broniacie — związkowców czy całej załogi?

— Wszystkich zatrudnionych. Obliguje nas do tego robotniczy charakter związku.

— Kręcicie sobie jednak w ten sposób bież na samych siebie. Bo po co ktoś ma wstępować do związku i płać składkę, skoro i bez tego znajdzie w razie potrzeby obojętność?

— To rzeczywiście sprawa kontrowersyjna. Niektórzy nasi członkowie są za tym, by występować tylko w ich imieniu. Na zachodzie, o ile wiem, związki walczą o pla-

Było to za ostatni wojny światowej, tak jakosik we - sztyrasztyrystym roku. Wtedy o ty bōcis-ka była wielko byjda, tak ludzie gōnili na gmine po becugszajny, bo już zima nadchodila, a boso nie szło chodzić. Jeszcze jak gdo miał te folkstiste, to tam nikiedy cosi dostol, ale gdo ni miał, to mu tam jyny naprzecywnali, a nikiedy i za dwirzyze wyciepalili.

A mieszkala wōm wtedy w Glinieczu kole ciepelnie staro Przeczkula, co ji chłopca na Zofince zabiło. A że tych bōcisków ni miała, toż się wybrała po tyn becugszajny na

BECUGSZAJN

gmine. Wlazła do dwirzyz, ręką kole ucha strzepla, jakby mchy odganiała, cosik pod nozym bōkla i prawi:

— Jo tu przyszła po tyn becugszajny na bōty, bo już, panoczku, ni mōm w czym chodzić.

Urzednik sie na nią podziwiał spod okulorów.

— Na jaki bōty?

— No, wiedzą, panoczku, taki na nogi. Paradne tam nie muszą być, ba, taki na sznōrowani a o dwa nōmera ciększe, aby sie mi w nich dobrze chodziło.

Urzednik rozmyślał, rozmyślał, a potom sie ji pyto:

— A folkstiste mocie?

— Ale kaj bych też tam miała, panoczku. Dyc jo je wdowa, a mój stary, jak umirot, to i prawił, abych takiego plugastwa nie chciała, żeby mie potym chodził straszyl.

Tyn urzednik, jak to uslyszol, skoczyl na rowne nogi.

— Tak se polcie po tyn becugszajny do Moskury, niech wōm tam bōty daja, jak żeście sa tako mądro!

Przeczkula aż dech zatkało. Jak to uslyszala, ale hned sie upamiatala i prawi:

— Nale dyc sie tak, panoczku, nie szarpia. Jako jo tam, byldno baba, boso zōndym, kiedy wasi wojocy już tam trzy roky gōnią w eroplanach, a ni mogą dolecieć.

Co ji na to tyn urzednik odpowiedział, tego już nie wiemy. Teta jyny zech się doowiedziol, że pōl roku odsiedziła w kryminale, a bytoby tego jeszcze więcej, gdyby sie wojna nie była skōńczyła.

KAROL PIEGZA



CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

ZEGARMISTRZOWIE

W polu godła dwugłowy orzeł z umieszczoną na piersiach tarczą zegarową. Czerwony orzeł został wprowadzony do godła w celu podkreślenia specjalnych przywilejów cechów.

Pierwsza wzmianka o zegarze bijącym co godzinę, w prywatnym domu pochodzi z r. 1573, a już w 1611 r. pracował w Cieszyńsku Krzysztof „hodinarz”, który mieszkał przy miejskiej bramie. Niebawem powstał cech zegarmistrzów.

Na mistrzowski egzamin czeladnik zegarmistrzowski musiał wykonać zegarek w ciągu pół roku.

Od XVII w. jest znanych 60 nazwisk zegarmistrzów, wykonujących nie tylko zegarki kieszonkowe czy pokojowe, ale i duże mechanizmy wieżowe. Np. Jan Boeck wykonał, w 1851 r., cieszyński zegar ratuszowy. Innym uzdolnionym rzemieślnikiem pochodzącym z Cieszyńskiego

był Jan Bożek, zegarmistrz i mechanik praskiej politechniki. W 1815 r. skonstruował 3-osobowy wóz z napędem parowym, a w 1817 r. łódź parową. Zmarł w zapomnieniu; tylko modele jego wynalazków długo przechowywano w cieszyńskim muzeum.

W XIX w. wytwarzanie zegarków przejęły duże firmy. W 1906 r. działały w Cieszyńsku 2 fabryki zegarów. Jedną z nich założył w 1877 r. Jan Franke. Zatrudniał 46 pracowników produkujących parę tysięcy zegarów, których wysoka jakość zapewniała im odbiorców w całym Austro-Węgrzech. Pomimo istnienia tych fabryk, w Cieszyńsku pracowało 13 zegarmistrzów, zajmujących się wyłącznie naprawą zegarków, masowo dostarczanych na rynek po 1870 r.

Tekst: MARIUSZ MAKOWSKI

Zdjęcia: DOMINIK DUBIEL

KALENDARZ CIESZYŃSKI 1987

Cieszyńską Drukarnię Wydawniczą opuścił już „Kalendarz Cieszyński 1987”, stanowiący swoisty almanach regionalny. Podobnie jak w minionych 2 latach „Kalendarz” przynosi mnóstwo interesujących materiałów z przeszłości podlaskiej ziemi, liczne wspomnienia, prace literackie i z zakresu folkloru. Cena nie uległa zmianie i wynosi 300 zł.

Kalendarz jest do nabycia w siedzibie Zarządu Głównego Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Cieszyńsku, ul. Stalmacha 14.

INFORMATOR

PIĄTEK, 28 XI.

Blanki, Zdzisław, Grzegorz, Jakuba

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Przykopa 14, Cieszyń, godz. 14: „Polska a świat współczesny” — prelekcja dr. Edwarda BULAWY, zorganizowana z okazji Dekady „Człowiek — Świat — Polityka”.

SOBOTA, 29 XI.

(robocza) Błażej, Saturnina

Pol. Związek Niewidomych, sala Urzędu Miejskiego, Wisła, godz. 14.30: „Bank Spółdzielczy w Wiśle na tle 125. rocznicy bankowości w Polsce” — prelekcja mgr. Henryka KALUSA.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „MORZYCZ OGŁOSZENIOWEGO SŁUPA” (NRD). Dla dzieci.

DKF „Maly Feniks”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 15.30: „WYSPA SKARBOW” (ang.-fr.-RFN-hiszp.). Dla dzieci.

NIEDZIELA, 30 XI.

Justyna, Andrzej, Ludolawa

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Przykopa 14, Cieszyń, godz. 14.30: „Bank Spółdzielczy w Wiśle na tle 125. rocznicy bankowości w Polsce” — prelekcja mgr. Henryka KALUSA.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „MORZYCZ OGŁOSZENIOWEGO SŁUPA” (NRD). Dla dzieci.

DKF „Maly Feniks”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 15.30: „WYSPA SKARBOW” (ang.-fr.-RFN-hiszp.). Dla dzieci.

PONIEDZIAŁEK, 1 XII.

Natali, Edmund, Elżbieta

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Przykopa 14, Cieszyń, godz. 14.30: „Bank Spółdzielczy w Wiśle na tle 125. rocznicy bankowości w Polsce” — prelekcja mgr. Henryka KALUSA.

WTOREK, 2 XII.

Bathory, Paulina, Piotra

Macierz Ziemi Cieszyńskiej, MGOK „Tryton”, Skoczów, godz. 16: zebrań Kola, w którego ramach mgr. Halina SZOTEK wygłosi pogadankę o „Wielkiej Brytanii”.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 15.30: „WYSPA SKARBOW” (ang.-fr.-RFN-hiszp.). Dla dorosłych.

ŚRODA, 3 XII.

Franciszka, Ksawerego

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: Wykład w Kole Radestetów.

CZWARTEK, 4 XII.

Barbary, Krystiana, Dzień Gornika

Na święta Barbórka błoto — bydzie zima jak złoto.

Niech każdy pamięta — jako Barbórka taki święto.

Na święta Barbórka mróz — chowej sanie, gotuj wóz.

Barbórka po wodzie — Boże Narodzenie po lodzie.

WYSTAWY

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyń, wystawa prac Andrzeja POLA.

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Przykopa 14: wystawa książek społeczno-politycznej.

KLUB PROPOZYCJI

CIESZYŃ, Nasz Kącik, 28 XI, godz. 18: „Bery śląskie i przysięgłki” w wykonaniu 16-osobowego Zespołu Regionalnego „BREWINIO-KI”, działającego przy Domu Kultury KWK 1 Maja w Jastrzębku.

WISŁA, Sala Obrad Urzędu Miejskiego, 29 XI, godz. 14.30: Klub Propozycji Rady Przyjaciół Niewidomych w Wiśle wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury zapraszają na spotkanie z mgr. Henrykiem KALUSEM, który będzie mówił nt. „Banku Spółdzielczego w Wiśle na tle 125-lecia bankowości w Polsce”. Ponadto Zespół Młodzieżowy „MALINCZANIE” z SP nr 3 w Wiśle-Malinie zaprezentuje obrazek sceniczny „Kany jest lepiej”. Zespół prowadzi mgr. Krystyna PILCH.

GOK ZEBRZYDOWICE

organizuje zabawę sylwestrową z programem artystycznym-rozrywkowym, konkursami i loterią fantową. Zapisy przyjmują i informację udziela Biuro GOK Zembrzydowice, Zamek, tel. 307, wew. 36.

TEATR

28 XI, godz. 16.30 i 18.30: program estradowy z udziałem czechosłowackiej orkiestry rozrywkowej Karla VAGNERA, oraz gwiazd czeskiej muzyki rozrywkowej Hanu ZAGOROWEJ i Stanisława HŁOZKA, którym towarzyszą polscy artyści estradowi: Irena JAROCKA,

29 XI, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

30 XI, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

1 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

2 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

3 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

4 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

5 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

6 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

7 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

8 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

9 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

10 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

11 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

12 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

13 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

14 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

15 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

16 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

17 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

18 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

19 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

20 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

21 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

22 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

23 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

24 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

25 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

26 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

27 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

28 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

29 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

30 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

31 XII, godz. 18.30: „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

Andrzej RYBIŃSKI i grupa wokalna „FAMILIA”. Program prowadzi prezydent so-pockiego festiwalu Andrzej „AROSZEWSKI”.

3 XII, godz. 18: „KIUB KAWALEROW” Michała Buleckiego. Te świetną komedię zaprezentuje Teatr Nowy z Zabrze.

4 XII, godz. 17: koncert FILHARMONII ŚLĄSKIEJ z Katowic, w Symfonii Faustowskiej Franciszka Liszta partie solowe śpiewa Paulos RAPTIS, a w Koncercie Skrzypcowym Mendelssohna na skrzypcach gra Torsten JANICKE z NRD. Dyryguje Józef WITKOWSKI.

KINA

CIESZYŃ — PIĄTEK: 28-9 „C.K. Dezerterzy” (pol. 18).

ISTEBNA — OLZA: 28-30 „Gry wojenne” (USA — 12), 3-4 „Katapult” (USA — 18), 6-7 „Kobieta w kapeluszu” (pol. 15).

SKOCCZÓW — PODHAŁE: 28-30 „Wejście smoka” (Hong-Kong — 18), 2-3 „Gremłiny rozrabiają” (USA — 12), 4-10 „Ucieczka w noc” (USA — 18).

STRUMIEN — WISŁA: 28-2 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

USTRON — UCIECHA: 28-3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 3 „W pustyni i w puszczy” (pol., b.o.), „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA — 15), 4 „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (USA 15), 6-8 „Śmierć na żywo” (fr. 18).

WISŁA — MARZENIE: 28-30 „Amok” (mar.-gwinn.-sen. — 15), 1-7 „Kaskader z przypadku” (USA — 18).

AMOK!

Wybitny dramat społeczno-polityczny Souheila Ben Barki „AMOK!” firmują kinematografie 3 krajów: Maroka, Senegalu i Gwincji. Jego tematyka podejmuje problem rasizmu w Republice Południowej Afryki. Bohaterem jest czarnoskóry, prowincjonalny nauczyciel. Odwiedzając on w Johannesburgu swojego brata i siostrę. Po przybyciu na miejsce z przerażeniem stwierdza, że siostra okazuje się być prostytutką, zaś brat najemnym mordercą. Z kolei syn nauczyciela pada ofiarą perfidnej rozgrywki politycznej. Sposób rejestrowania tych okrutnych wydarzeń, w których dominuje gwałt i zbrodnia, niezwykle ekspresyjny.

Autor filmu, Ben Barka odsłania w tych przerażających sekwencjach prawdziwe oblicze i naturę rasizmu RPA. Bogactwo wizualne obrazu, pełna napięcia akcja ukrywa między kadrami pewną tezę, że nie wszyscy czarni są dobrzy, a wszyscy biali źli...

Wykonawcy: Robert Leinsol, Miriam Makeba, A. Douka, Seck, Richar Hamrison i in.

TELEWIZJA

PIĄTEK

KATOWICE I: 9.35 Domowe przedszkole. 10.10 Przypięcie (3 — radz. ser.) 11.15 Muzeum Waszyngtonu (3) 15.30 Ramblit (telet. dla mł.) 16.50 Piątek z Pankracym 17.15 Teleexpress 17.30 Bez próby 18.40 Mieszkań 19.10 Losy 20.00 Monitor rządowy 20.30 Przypięcie (3 — radz. ser.) 22.05 Sprawa dla reportera 23.00 Oto Ameryka (1 — amer. dok.)

KATOWICE II: 17.30 Jak uprawiać sport 18.00 Pr. lok. 18.30 Muppet show 18.55 i 20.30 Jarmark 20.00 Luwr: E-poka Ludwika XV (1) 21.30 Prawo 22.00 Ben-Hur (amer. film niemy) 0.05 Rozmowy intymne

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkol 10.40 Gottwald (2) 16.10 Filmy krótkometrażowe 17.35 Praska wieczorka 18.30 W przyrodzie 20.00 Zycie w przyrodzie 20



„SPOŁEM”
PSS
„KONSUM ROBOTNICZY”
W CIESZYŃNIE

ZATRUDNI

od zaraz następujących pracowników:

- KIEROWNIKA SKLEPU
- SPRZEDAWCÓW
- MAGAZYNIERÓW
- POMOC PIEKARZA
- POMOC BUFETU
- ZAOPATRZENIOWCÓW
- INSTRUKTORA KELNERSKIEGO
- TECHNOLOGA BRANŻY GARMATERYJNEJ
- MASZYNISTKĘ

Spółdzielnia przyjmuje również do pracy pracowników w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem” PSS Cieszyń, Rynek 17.

512 kr



PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ
W SKOCZOWIE,
UL. SARKANDRA 9

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na dogodnych warunkach placowych:

- techników budowlanych i inżynierów
- kierownika Wydziału Usług Komunalnych w Ustroniu
- mistrza Zakładu Zieleni Miejskiej w Wiśle
- inspektora do Działu Księgowości
- murarzy
- mechaników samochodowych
- kierowców — operatorów spycharek, koparek i walca

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w Dziale Spraw Pracowniczych, Skoczów, Sarkandra 9, tel. 29-71 (75), wewn. 203, 215.

514 kr



POWSZECHNA
SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW
„KONSUM
ROBOTNICZY”
W CIESZYŃNIE

uprzejmie zawiadamia,
że w dniach:

od 5.12 do 7.12.1986 r.
organizuje akcję

„MIKOŁAJ W DOMU”.

Zamówienia prosimy składać w sklepie nr 39 branży cukierniczej, ul. Armii Czerwonej 13.

Polecamy szanownym Klientom niniejszą usługę.

515 kr

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
W BIELSKU-BIAŁEJ
ODDZIAŁ REJONOWY W CIESZYŃNIE

ZATRUDNI

pracowników na stanowiska:

- z-cy dyrektora oddziału d/s realizacji inwestycji
- kierownika działu inspektorów nadzoru inwestorskiego
- kierownika działu planowania umów i sprawozdawczości
- kierowników nadzoru branży architektonicznej
- inspektorów nadzoru branży konstrukcyjno-budowlanej
- inspektor nadzoru branży instalacyjnej
- inspektora nadzoru branży drogowo-mostowej
- inspektorów do działu terenowo-prawnego
- magistra administracji
- kierowcę z prawem jazdy kat. D
- portierów

Wynagrodzenie wg nowego taryfikatora plac. Dla pracowników o wysokich kwalifikacjach istnieje możliwość uzyskania mieszkania.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje Dział Kadr, Cieszyń, ul. Bobrecka 1.

510 kr

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

Olza
W CIESZYŃNIE, UL. LIBURNIA 15

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA WYKONANIE robót rozbiórkowo-budowlanych przy modernizacji maszynowni dźwigu towarowo-osobowego w ZPC „OLZA” w Cieszyń, przy ul. Liburnia 15.

Wartość robót: około 2 mln. zł.

Termin wykonania robót: IV kwartał 1986 r., I kwartał 1987 r.

Termin otwarcia ofert: dwa tygodnie od ukazania się ogłoszenia, godz. 10 w dyrekcji tutejszego przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

509 kr

URZĄD GMINY W GOLESZOWIE

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- inspektora d/s ląkarstwa i melioracji z wykształceniem rolniczym
- referenta lub inspektora d/s administracyjnych z wykształceniem średnim.

516 kr

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamia się wszystkich zainteresowanych, że Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji w Białymostku Oddział Rejonowy w Ustroniu zmienił siedzibę i nazwę na:

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
W BIELSKU-BIAŁEJ,
ODDZIAŁ REJONOWY W CIESZYŃNIE,
ul. Bobrecka 1.

Telefon: centrala: 245-11

sekretariat: 245-31, 245-34

Telex: 038237

Natomiast w Ustroniu, przy ul. Sportowej (biurowiec PBUP „Budopol”) mieści się II Zespół Inspektorów Nadzoru naszej Instytucji.

Telefon: centrala: 27-91, 27-92

Kierownik 35-05

Inspektorzy: 27-18

Telex: 038491

DYREKCJA ODDZIAŁU REJONOWEGO
W CIESZYŃNIE

511 kr

FIATA 126, 84 r. komfort, zamienię na Ładę, Poloneza w idealnym stanie lub kupię. Ustron, tel. 34-32. 052108

SPRZEDAM Fiat 125p 1500, rocznik 1973, w dobrym stanie. Czesław Kubok. Międzywiecie 2 (ogładać codziennie, z wyjątkiem sobót). 052098

NOWEGO Fiat 126p, wersja FL, zamienię na Wartburga 4-5-letniego. Cieszyń, Moniuszki 14/52. 042115

SPRZEDAM tanio Syrenę 104. Bażanowice 147. 052101

SPRZEDAM Syrenę 104 w całości lub na części. Wałga. Puńców 174, tel. 292-78. 052103

SPRZEDAM Syrenę Bosto w bardzo dobrym stanie Cieszyń, Ładna 28. 052112

SPRZEDAM Moskwicę 412, stan dobry. Skoczów, Szatkowskiej 56. 052105

ZUKA z silnikiem 220 D, całość po kapitalnym remoncie, sprzedam. Kłczyce 108. 052118

SPRZEDAM silnik Levland 138 KM. Cieszyń, tel. 209-58. 052126

SPRZEDAM „Stara 23”, wywrotka. Skoczów, Morcinka 15/48, od poniedziałku do czwartku. 052100

KUPIĘ Syrenę w dobrym stanie. Cieszyń, tel. 21-902, wieczorem. 052093

SPRZEDAM garaż w centrum Skoczowa oraz aparaty słuchowe produkcji zachodniej. Oferta 188, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 52117

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Cieszyń, z działką 6.000 m. Cezary Strzelecki, Ostrzeszów, ul. Łukowa 16, tel. 227-03. 52110

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM M-4 (80 m kw.), stare budownictwo, woda, gaz, w.c. Cieszyń, tel. 215-81, wewn. 585. 052114

SPRZEDAM mieszkanie 70 m kw. w centrum Cieszyń. Tel. 213-56. 52123

USTROŃ centrum, połowę domu, komfort, telefon, garaż, ogródek, osobne pomieszczenie na gablnet lub małą pracownię zamienię na pokój z kuchnią w Wiśle. Oferta nr 188, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 53129

ZAMIENIĘ 3-pokojowe, komfortowe mieszkanie o powierzchni 64 m kw. w Oświęcimiu na podobne w Skoczowie. Kazimiera Stankiewicz, Oświęcim, ul. Kochanowskiego 9/3. 052111

ZAMIENIĘ M-3 (38 m kw.), pozostawiamy wkład mieszkaniowy na 2 lub 3 pokoje w starym budownictwie. Oferta 187, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 052125

MALŻENSTWO z dziećmi poszukuje mieszkania na okres 2 lat. Barbara Górka, Cieszyń, Główna 4. 052095

SAMOTNY kolekcjoner minerałów poszukuje mieszkania w Cieszyń lub okolicy. Oferta nr 176, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 46744

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania na okres 3-4 lat. w Cieszyń lub najbliższej okolicy. Oferta 185, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 052104

MALŻENSTWO z dziećmi poszukuje mieszkania w zmlan za opiekę. Barbara Górka, Cieszyń, Główna 4. 052094

KUPIĘ działkę budowlaną w Cieszyń, może być z małym domkiem. Kaczorowski, Sosnowiec. PPR 32/92. 046876

SPRZEDAM łańcuszek złoty, waga 7,3 gram (12-karatowy). Cieszyń, Skrajna 10b/5. 052099

PERKUSJE „Everplay” w dobrym stanie niedrogo sprzedam. Gitarę akustyczną, pianino do remontu kupię. Skowronski, Cieszyń, Poniatowskiego 3. 052107

TELEWIZOR i magnetowid, kompletnie, sprzedam. Skoczów, Gwardii Ludowej 8. 052109

SPRZEDAM nowy duży Junkers na ściane tylko na gaz butłowy. Władość: Skoczów, tel. 34-61, lub skrytka pocztowa 60. 051119

SPRZEDAM urządzenia do produkcji pustaków. Władość: Cieszyń, ul. Flasińskiego 31, tel. 22-333, po godz. 17. 52122

MATEMATYKA — pomoc stała lub doraźna, powtórki przed egzaminami, Mgr Skowronski, Cieszyń, Poniatowskiego 3. 052106

ZATRUDNIĘ pracownika w zawodzie posadzkarz (lastryco), może być przyuczone: Stanisław Sender, Zbysław 149. 52121

MONTUJĘ anteny RTV. Skoczów, tel. 26-45. 040886

KUPIĘ barakowóz. Syrenę Bosto. Ustron, tel. 33-68. 046876

PIOTR BRAK, zamieszkały Cieszyń, Krzywa 36, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 052124

JAN KOWALA, zamieszkały Cieszyń, Chrobrego 5/9, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 052102

ALEKSANDER KOCMAN, zamieszkały Pogórze 115, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 025127

DARIUSZ RUCKI, zamieszkały Skoczów, Targowa 23/10, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B, C. 52130

BRONISŁAWA POŁOK, zamieszkała Górki Wielkie 313, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. A, B. 5276

TERESA RAWSKA, zamieszkała Cieszyń, Fryszacka 161, przeprasza Annę Kaleta, zamieszkałą Cieszyń, Jęzgo 5d, za zajęcie na Rynku w dniu 18.11.86. 52128

EMERYT bez nałogów, dom, poślubi starszą domatorkę. Listy: Ustron, skrytka 20. 289110k



PAŃSTWOWY
OŚRODEK
MASZYNOWY
W SKOCZOWIE
Z/S
W MIĘDZYSWIECIU

PRZYJMIE DO PRACY

pracowników wykwalifikowanych lub do przyuczenia w następujących zawodach:

- SPAWACZ
- TOKARZ
- FREZER
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- ELEKTROMONTER

w zakładzie: Dębowiec, Drogomyśl, Międzywiecie. Zakład zapewnia korzystne warunki pracy i płacy. 480 kr

Do wszystkich Instytucji Państwowych, Spółdzielczych i Osób Prywatnych. Jeszcze w tym roku przyjmie każdą ilość DETEK o różnych rozmiarach, niezależnie od ich uszkodzeń. Realizacja jeszcze w tym roku.

WULKANIZACJA

Banot, Skoczów Zamkowa 5

Franczek był tego roku w Bieszczadach.

— Ale żech ta miol przygodę — chwolił się. — Roz se idym przez las, a tu widzi taki wielki wąż.

— Chyba się do ciebie nie dot? — pyta Poweł.

— Przec żech nie czakoi. Miotech ze sobą łopate. Podkoczyłech do tego węża i uciónech mu chwał.

— Czemu chwost, a ni głowe?

— Bo głowe już miol ucięta.



U Pilchów było zeszłej soboty wesele. Jak żyły młodzi przyjechali z kościoła, zaczęli się obładować. Karel zjadł rosół i zaczęli się żegnać.

— Czemu już chcesz odchodzić? — pyta go stary Pilch.

— Nie chcym obchodzić, ale się pożegnać. Zanim jeszcze wschyniech późnóm.

— Jozef robi na nocną szychtę.

— A możesz się w robocie gspón kapke zórzynnyć? — pyta się go Jura.

— Nie bardzo.

— Czemu?

— Z powodu brygadysty.

— Tak wachuje?

— Ni, tak chrupie.

Kazek do swojej dzioluchy:

— Mosh już te fotografie dlo mnie?

— Ni.

— Tóć kiedy pójdiesz do fotografa?

— Bojym się iść.

— Cóż tak?

— Na bo ón w tym aparacie widzi snoci wżystko do góry nogami. A jo ni móim rada, jak mi kierzy zagłado tam, kaj ty zagładosz.

Jónek se wzięł jedną z bliźniaczek, a obłie są podobne jak dwie krople wody.

— Wybocz — pyta go roz Antek — ale skąd wiysz, że idziesz w nocy do łóćki z twoją babą?

— To już ni ma moja sprawa, to już óny między sobą muszają uzgodnić.



Z NASZEGO ARCHIWUM. W Cierlicku, na miejscu tragicznej katastrofy, w której zginęli Żwirko i Wigura, została zbudowana kaplica. W okresie II wojny światowej zburzyli ją hitlerowcy. • Zajęcie dostarczył Zbigniew Pawlik z Cieszyńska. • Reprod. Henryka Tomaszczaka.

90 - LECIE

Na br. przypada 90-lecie spółdzielczości spożywców na Śląsku Cieszyńskim. Początek dało jej Stowarzyszenie Spożywcze dla Robotników i Rolników w Stonawie, założone w r. 1896. W tymże roku powstało Stowarzyszenie Spożywców w Orlowej. Przed 85 laty, w r. 1901 została utworzona w Karwinie Spółdzielnia Spożywców „Postęp”. Do I wojny światowej powstała na Śląsku Cieszyńskim 28 spółdzielni spożywców, spośród których do r. 1939 przeżywały spół-

dzielnie w Stonawie, Karwinie i w Łazach.

Robotnicze Stowarzyszenie Spożywcze i Osobowościowe „Naprzód” w Cieszynie powstało w r. 1903. Po podziale miasta, w r. 1920, wybrała pierwszą radę nadzorczą. Jej przewodniczącym został Antoni Sikora z Cieszyńska, a członkami Jan Paździora z Cieszyńska, Jan Nowak i Gustaw Sitek z Pastwisk, Paweł Wachawik z Bobrku i Paweł Olszarka z Puńców. Został też wybrany zarząd, do którego weszli: Józef Machaj z Cieszyńska (przewodni), oraz Paweł Łazarz z Cieszyńska (skarbnik) i Józef Strzadala (kontroler) z Bobrku.



Widoczek z Kiczyc. Wiek ta ma ponad 900 mieszkańców. Pod względem ilości ludności plasuje się na 4. miejscu wśród sołectw należących do skoczowskiej gminy. • Fot.: Paweł Czupryna.

BAŻANTARNIA

Coraz rzadsze są naturalne, mało zmienione przez działalność człowieka lasy. Ciekawym a zarazem typowym przykładem jest las w Hażlachu, znany pod nazwą „Bażantarnia”. Jest to grąd lipowo-grabowy. Występuje na niewielkim wzniesieniu, które porośnięte jest plebokimi jarumami. Ich dno jest często wypłukane wodą. W zależności od ukształtowania terenu, w miejscach, gdzie gleby na terenie „Bażantarni” wykształciły się różne rodzaje tego grądu, zwane wariantami.

W warstwie drzew występują gatunki o różnym wieku. Najstarsze drzewa osiąga 200 lat. Rosną tutaj dąb szypułkowy, lipa, drobnolistna, jesion wyniosły, grab, brzoza brodawkowata. W warstwie zielnicy występują liczne okazy roślin przeważnie leśnych, miano ich las ten otoczony jest łakami i polami uprawnymi. Wśród nich znaleźć można gatunki częste dla tego typu lasów, jak np. gajowiec żółty, zawilec gajowy, kopytnik pospolity, miodunka cma. Rosną tu także gatunki rzadkie i chronione.

Wysunęto propozycję, aby teren leśny zwany „Bażantarnią”, o pow. 2,08 ha, objąć ochroną jako pomnik przyrody zawierający stare i cenne gatunki drzew, co przy okazji spowoduje ochronę całego fragmentu leśnego. (ir)

Dziwne i okrutne były to czasy. Dziwne, bo mordy i napady polityczne lub pod polityczną przykrywką były tak liczne, że stały się częścią składową większości rozmów. Okrutne, bo ginęli ludzie, tysiące ludzi.

Jako aktywista, funkcjonariusz partii również otrzymywałem listy z pogrózkami. Z początkiem 1946 r. sytuacja w całym kraju wyraźnie się zaostrzyła. Dalo się to odczuć także u nas, na Śląsku Cieszyńskim. Przeżyłem wtedy dziwną przygodę. W kwietniu, w ramach jednej z licznych kampanii, miałem udać się razem z sekretarzem KP Karolem Supikiem do Istebnej. Zebranie było tam zapowiedziane na godz. 12, bez względu na to, czy ktoś z powiatu przyjedzie czy nie.

Z Cieszyńska wyjechaliśmy ok. godz. 9 i zatrzymaliśmy się w Ustroniu. Ok. godz. 10.30 ruszyliśmy w dalszą drogę, ale na Polanie, tuż za torami, samochód się zapul. Ponowne uruchomienie nastąpiło dopiero po go-

OD CIESZYŃSKA DO... CIESZYŃSKA

JERZY BEREK (13)

dzinie. Postanowiliśmy więc zawrócić i udać się najpierw do Skoczowa, gdzie zebranie wyznaczono na godzinę 13, a potem do Pruchnej, na godz. 18.

Do Cieszyńska wróciliśmy późno. Rano gruchnęła wiadomość, że Supik i Berek zostali na Kubalonie zastrzeżeni, a samochód spalony.

Informację przywieźli ludzie przybywający z Wisły. Sprawa wyjaśniła się w trakcie amnestii. Podziemie, dzięki swoim wtyczkom, wiedziało kto i kiedy jedzie na zebranie do Istebnej, wiedziało, że po drodze zatrzymamy się w Ustroniu, gdzie wystawiono tzw. czujkę. Po naszym wyjeździe w stronę Polany „czujka” przedzwoniła na Kubalonkę, ile osób, jakim samochodem i o której godzinie wyjechało z Ustronia. Sprawę wykonanie, zadania zachęciło „czujkę” do wychylenia kielicha, potem następnego, a koniec miał miejsce wieczorem w Wiśle, gdzie ledwie trzymający się na nogach mężczyzna opowiadał, że na Kubalonie zastrzelono Supika i Berka. Mówił nawet, jak wyglądał samochód.

Następna przygoda była zupełnie inna. Szykowałem się do kolejnych kampanii. Na zebraniu Komitetu Powiatowego ustalono, gdzie odbędą się zebrania, o której godzinie i kto je obsłuży. Mnie wyznaczono Brenne. W przeddzień zebrania zostałem wezwany do Edwarda Ochaby, który polecił mi uzupełnić dotychczas szkolnictwa materiały, przygotowywane na Plenum KC. „Proszę to przygotować do jutra, godz. 17” — usłyszałem, a kiedy próbowałem tłumaczyć, że mam obsłużyć zebranie w Brennej, usłyszałem, że trzeba zawiadomić Cieszyń, by dali kogoś innego. Dzwoniłem do Cieszyńska i uzyskałem połączenie dopiero ok. godz. 20. Przy telefonie był sekretarz Józef Szewczyk. Kiedy usłyszał, o co chodzi, próbował mi tłumaczyć, że jest późno, że nikogo już nie ma w Komitecie, a jutro od rana wszyscy będą obsługiwać zebrania. „Ja sam — dodał — będę pełnił dyżur przy telefonie”. „Zostawcie wartownika przy telefonie i jedźcie do Brennej” — powiedziałem.

Usłuchał, pojechał. W trakcie zebrania bandyści weszli na salę i zastrzelili znajdującego się na mównicy — ojca kilkorga dzieci, przed wojną organizatora bezrobotnych, w czasie okupacji działacza antyhitlerowskiego podziemia, po wojnie sekretarza KP PPR w Cieszyńsku, Józefa Szewczyka.

Morderca nie sprawdził tożsamości ofiary. Bylem i jestem przekonany, że ta śmierć mnie była przeznaczona.

KONIEC

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

• Dokonano podsumowania współzawodnictwa między spółdzielniami produkcyjnymi powiatu. Najlepszą okazała się RSP w Goleśzowie, a dalsze miejsca zajęły Górki Wielkie i Wilanowice.

• W Skoczowskich Zakładach Sprzętu Rolniczego i Ochronnego wyprodukowano 5-tysięczny opryskiwacz typu „Olza”.

• „Scena Polska” w Cieszyńsku obchodziła 10-lecie powstania. Wystawiono „Henryka VI na łowach” Wojciecha Bogusławskiego i „Najazd” Leonida Leonowa.

• Obradowała miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Skoczowie. I sekretarzem KM został Emanuel Kowal, a sekretarzami Józef Lach i Józef Cholewa.

• V Powiatowy Zjazd RSP obradował w Cieszyńsku. Sprawozdanie złożył przewodniczący Powiatowego Związku Spółdzielni Produkcyjnych Karol Kozłowski. W wyniku wyborów funkcję tę powierzono Annie Marekiewicz.

• Zakłady Wyróbów Metalowych w Cieszyńsku otrzymały sztandar przechodni na najlepsze wyniki we współzawodnictwie między zakładami państwowego przemysłu terenowego.

• W drodze do pracy zmał klerownik szkoły w Cisownicy, Paweł Łyżbicki.

• Nowe koło ZMW powstało w Kończycach Wielkich. Funkcję przewodniczącego powierzono Annie Zorychcie.

• Obchodzono uroczystości 40-lecie Chóru Męskiego przy kole PZKO w Sułchówce. Uchonorowano b. dyrygentów Adolfa Kozła, Jana Barona, Rudolfa Pastuszkę, Władysława Zurka i Emanuela Guziurę.

DOTRZYMUJE SŁOWA...

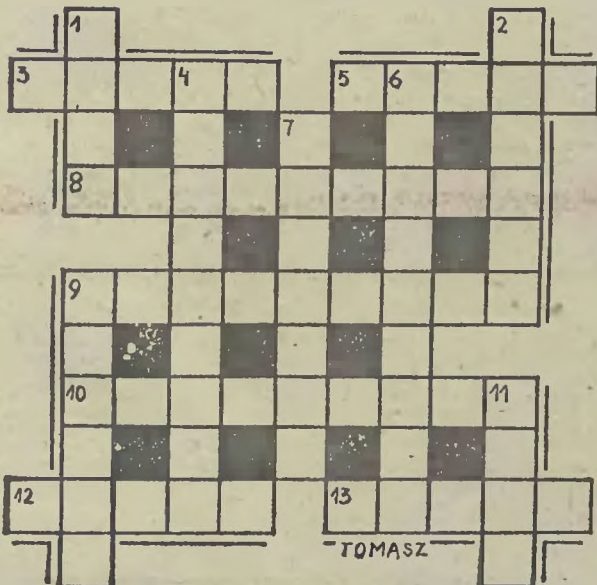
W GŁOSIE nr 32 pisałem o kłopotach zespołu młodzieżowego „The Falling Stone”, który od 10 miesięcy nie mógł znaleźć wśród cieszyńskich zakładów pracy i instytucji kulturalnych mecenasa. Dopiero w sierpniu br. rozłożył nad nim opiekuncze skrzydła skoczowski Mięsko-Gminny Ośrodek Kultury „Tryton”.

Szef zespołu Jaromir Olszowski powiedział wówczas: „Chciałbym wierzyć, że wreszcie wychodzimy na prostą. Muzyka jest naszą pasją i żywiołem, co postaramy się udowodnić nie tylko „Trytonowi”, ale całej publiczności Cieszyńskiego”. Wszystko wskazuje na to, że lider rzeczywiście zamierza dotrzymać słowa. Podczas zorganizowanego w czasach 14-15 XI Woj. Przemysł Zespołów Rockowych pn. „Bielski Rockosz '86” cieszyńsko-skoczowska kacydunia uplasowała się bowiem na wysoko notowanym miejscu. A lider Olszowski zapowiada dalszą ofensywę, zapowiada dalszą ofensywę, zapowiada dalszą ofensywę, kowej i balladowej muzyki. (kk)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 3. szczególnie zdemotwowane, 5. miasto wojewódzkie, 8. też wędlina, 9. dęty instrument muzyczny, 10. żywiecki klub sportowy, 12. ratunek dla narkomanów, 13. jeszcze nie pszczoła.

PIKOWO: 1. przewozi ludzi, ładunek przez rzeki, kanały itp., 2. nowe srebro, 4. propagator zasad moralnych, 6. solista, 7. kojarzy się z tradycyjną herbacianą ro-



syjską, 9. graficzne przedstawienie siły, 11. pogoda. (TOMASZ)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 45 (1309)

Listopad... Oniebiało złote słonko, świat posmutniał. Jeszcze wczoraj w jego reku grała lutnia...

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Wiesława Gaszetyk z Cieszyńska, Marta Gumola z Puńców, Jolanta Kaleta, Stanisław Kajzer, Józef Kadyński z Cieszyńska i Marcin Lipowczan z Koniakowa. Nagrody wysyłamy pocztą.

JAK PAWEŁKA

ZA NOCZNICE WZIYNI

Wieczorami przy szkubkach albo przy łuskaniu jasioli opowiadało się dyki o nocnicach, utopcach, strygnach i inkszych wszelkich straszdyłach. Tóć my jako dziećka dyki mieli pełno strachu, jak się żyły na polu zećmiło.

Siedziymy se też roz przy wieczerzy kole stołu, a było to prawie w adwencie. Opowiadomy se wiesioło, a gdosi se aji gwizdnót. I naroz słyszymy, jak za oknym zaczyna coś pisać i skrobać po szybie. Dziwómmy się, a za oknym migoc jakisi jóniczek. My we strach, bomy zaroz uznali, że my tym gwizdaniem zwabili nocnice. Tatulek nieborczyk (Boże mu deń radość wieczną) zbłód, ma mulka zaczyna się żegnać i rzykać za duszycką, a my, dziećka, tóć wiela nas było, to my sie ze strachu schowali pod stół. W izbie ucihło i wtedy za oknym zaczęły bantować na dwyrze i coskiej wolać.

Tatulek, sie opamiętał i pytają sie, gdo to je i cze-

go potrzebuje. Bo se myśloł, że to ta błędno duszycka sie dobio. Wtedy za dwyrzami ta duszycka sie odzywo:

— Otwórzcie, to jo. Paułek od Kaszoka, przyszelech pięknie pytać, czy byście nóm nie poćrzyli kłyszczeków do targania zębów-babuciom, bo sie nóm maciura oprosila.

„Dziepro tatulek poszli otworzyć, a nas, wycie, zaroz popuściło.

Mógliście widzieć, jak sie Paułek z nas potym śmiał, jak my spod stołu wylazowali.

Tym jóniczek to była latarnia od Paułka, bo było fest cima na polu, a to, co tak smyralo po szybie i pisało, to był jego pies, co s nim przyszeł. Jak uwi-dziol światło, to piyrszy ku oknu przyskoćzył.

Tak to nas tym lagraportnik wystraszył.

Opow. BIEBSKA z Ochab. Zanotował: Karol KAJZER.

SIWE — POCZCIWE,
ALE NIESZKODLIWE.

ROMAN TYRNA I SEKRETARZEM KG PZPR W HAŻLACHU

Dnia 25 XI, podczas plenarnego posiedzenia KG PZPR w Hażlachu przeprowadzono wybory I sekretarza KG. Został nim Roman Tyrna, pracownik RSP „Przyjaźń” w Żamarskich.

W dalszej części obrad oceniono działalność POP na terenie instancji. powołano 3 komisje problemowe oraz zatwierdzono plan pracy KG na I półrocze 1987 r.

W obradach uczestniczyli m.in.: kierownik ROPP, Tadeusz Kisialiński oraz oniekin instancji z ramienia KW PZPR Adam Buchta. (jn)

MIESZKAŃCY NA RZECZ WSI

Mieszkańcy gm. Golezów slyna z czynów społeczno-użytecznych na rzecz środowiska. Obecnie pracuje aż 18 społecznych komitetów, w tym 10 komitetów budowy linii gazyfikacyjnych.

Jak informuje naczelnik, mgr inż. Jan Sztwierzina, w ostatnim okresie wartość czynów społecznych na rzecz środowiska wyniosła blisko 32 mln zł. Mieszkańcy pracowali przy rozbudowie szkoły w Cisownicy, gazyfikacji Puńcowa, rozbudowie strażnicy OSP w Golezowie i w Kisielowie oraz przy modernizacji dróg gminnych.

W gminie pracują też społeczne komitety rozbudowy strażnicy OSP w Bażanowicach i w Kozakowicach, budowy domu Wiejskiego w Golezowie-Równi i sklepu w Kozakowicach oraz przyśanku PKS w Lesznej G. (kot)

SZKOŁA AKTYWU ROBOTNICZEGO

Dnia 28 XI rozpoczęła działalność Szkoła Aktywu Robotniczego przy KM PZPR w Cieszyźnie. Zajął ją inaugurował I sekretarz KM Krzysztof Gowin. Omówił on sytuację społeczną polityczną na terenie instancji. Sprawy organizacyjne związane z działalnością SAR przedstawiła Bronisława Mierzejewska.

POMOC DLA MŁODZIEŻY

Dnia 25 XI, w Dębowie odbyło się spotkanie, podczas którego omówiono możliwości zapewnienia rozwoju miejscowemu Kołu ZMW. Ustalono, iż pomocy organizacyjnej udzieli Zarząd Koła ZMW — Koło Gospodni Wiejskich oraz Rada Sołecka.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie przedstawiciele KG PZPR, Radv Sołeckiej, KGW, OSP i Zarządu Koła ZMW. (jn)

NOWY KOMENDANT HUFCA

Dnia 27 XI, na uroczystym posiedzeniu Rady Hufca cieszyński instruktorzy dokonali wyboru nowego komendanta ZHP Hufca Cieszyński im. „Zwycięzców II wojny światowej”. Został nim hm. Wacław Chmielewski, który funkcje te będzie pełnił społecznie. Przez ostatnie 2 lata był z-ca komendanta Hufca d/s organizacyjnych. Jest członkiem Rady i Komendy Hufca oraz członkiem Rady Chorągwi.

NR 49 (1313) • ROK XXIX • 5—11 XII 1986 R. • CENA 8 ZŁ

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.316 EGZ. • NR INDEKSU 35929

GÓRNICZE ŚWIĘTO

Tradycyjnie z okazji górniczego święta w Zakładzie Telemechaniki Górniczej „Elektrometal” w Cieszyźnie odbyła się uroczysta akademicka. Uczestniczyli w niej m. in.: naczelny dyrektor Gwarectwa EMAG dr inż. Wojciech Holota oraz przedstawiciele władz partyjnych, państwowych i organizacji społecznych.

Dyrektor naczelny „Elektrometalu”, inż. Paweł Podzorny stwierdził, iż tegoroczne zadania objęte planem społeczno-gospodarczym zostały wykonane, a w niektórych wskaźnikach przekroczone. Wartość sortadży wyprodukowanych wyrobów i świadczonych usług będzie większa niż w roku poprzednim o 166 mln, czyli o 23 proc. Przekroczone też zostały dostawy urządzeń górniczych i części zamiennych na eksport do Chin, Rumunii, ZSRR, Węgier, NRD, Jugostawii i Korei. Również zysk bilansowy będzie większy od ubiegłorocznego. Wielkość produkcji sortadży umożliwi podwyższenie płac pracowników.

Wzrost produkcji w hr. został osiągnięty dzięki wyższej wydajności prac

załogi. Inż. P. Podzorny wyraził przekonanie, iż przyszłoroczne zamierzenia i plany zostaną zrealizowane również dzięki rzetelnej i wydajnej pracy załogi.

Zasłużonym pracownikom wręczono odznaczenia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Franciszek Ryska. Złote Krzyże Zasługi — Stanisław Broda i Jan Cinal. Srebrny — Leszek Kędziera, Brązowe — Zbigniew Kamiński, Halina Pasek i Małgorzata Podzorska, a odznakę „Za zasługi dla Wojska” — Zbigniew Kamiński. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Moment dekoracji Krzyżami Kawalerskimi OOP. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

SPOTKANIE ROLNIKÓW

Ostatnio odbyło się w Cieszyźnie rejonowe spotkanie aktywu kółek rolniczych i ich związków, podczas którego omówiono m.in. założenia programowe kampanii sprawozdawczo-wyborczej kółek rolniczych oraz założenia programowo-organizacyjne obchodów 30-lecia działalności KR w PRL.

Z informacją o wynikach bielskiego rolnictwa w br. zapoznał zebranych dyr. Wydziału Rolnictwa Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej UW Adam Kuła. W dyskusji głos zabrali: Jan Deląg, Janina Sliż, Franciszek Gawłowski, Gustaw Dziadek, Maria Blachut i Oskar Molin. Poruszyli oni m.in. sprawy niskiej jakości wykonywanej melioracji gruntów, ceny i klasyfikacji mleka, zaopatrzenia wsi w wodę oraz sprzedaży psikiat dla KGW.

Członek Prezydium KZRKiOR w Warszawie Antoni Trylski zwrócił się z apelem o wykup cegiełek na budowę i rozbudowę sanatorium dla rolników i ich dzieci.

Spotkanie, które prowadził kierownik Rejonowego Biura WZKiOR w Cieszyźnie Rudolf Staniecsek, podsumował prezes WZKiOR Bogdan Kućka. (cz)

PARTIA I ŚRODOWISKO

W cieszyńskich zakładach i instytucjach trwają zebrania sprawozdawczo-wyborcze POP. W dyskusji dominują problemy społeczno-gospodarcze, w tym troska o wykonanie zadań. Podejmowane są także tematy związane z wdrażaniem i funkcjonowaniem zasad reformy gospodarczej oraz kwestie dotyczące procesu stabilizacji życia.

W zakresie spraw wewnętrznych, akcento-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Janina Ciupek

WYRÓŻNIONY STADION

W Ministerstwie Oświaty i Wychowania w Warszawie dokonano podsumowania ogólnopolskiego konkursu „Zróbmy to sami” na budowę przyszłych obiektów sportowych.

Zgłoszony do tej rywalizacji, a wybudowany w Cieszyźnie społeczny stadion sportowy przy Szkole Podstawowej nr 5 w Cieszyźnie, zdobył w konkursie 2 miejsce. 26 ub.m. wiceminister Ośw. Wacław Kupper wręczył przedstawicielom szkoły dyplom i nagrodę pieniężną (300 tys. zł) na zakup sprzętu sportowego.

W trakcie uroczystości wyróżniono dyplomem uznania wizytatora Kuratorium Oświaty w Bielsku-Białej, mgr. Karola Chraścinego dyr. SP-5 im. Bronisława Malinowskiego mgr. Edwarda Cimałę. (cz)

KUPIĆ, SPRZEDAĆ...

DLA JEDNEGO ZDĘNE PRZEZ INNYCH POSZUKIWANE

Od ponad 2 lat działa w Cieszyźnie Przedstawicielstwo Informacyjno-Handlowe katowickiego Przedsiębiorstwa Obrotu Środkami Produkcji „Bomis”. Kierownikiem Przedstawicielstwa jest od niedawna mieszkaniec Cieszyzna, ekonomista Gabriel Broda.

Głównym celem „Bomis”, który liczy już prawie 30 lat, jest zagospodarowanie nadwyżek i nadmiernych zapasów materiałowych, jak również maszyn, urządzeń i środków transportu. Okazuje się bowiem, że to, czego odczuwa się ogólny niedobór, jest bardzo nierównomiernie rozłożone — podczas gdy jedni odczuwają określonych materiałów ostry deficyt, inni zgromadzili go na całe lata. Mały przedsiębiorstwa, których zapasy materiałowe przedstawiają wartość całorocznej produkcji lub niewiele mniej.

„Chomikowanie” materiałów i surowców stanowi rezultat ustawicznych braków; każdy producent ku-

puje je w nadmiarze dlatego, gdyż — być może — wkrótce będą nie do nabycia. Niewiele ma to jednak wspólnego z zasadami racjonalnej gospodarki; „chomikarz” musi zatrudniać więcej magazynierów, niż trzeba, musi opłacać koszty utrzymania magazynów (ciepło, światło, podatki itp.), a ponadto sporo materiałów i surowców ulega z upływem czasu częściowemu zniszczeniu, np. wskutek korozji.

O tym, że „chomikarstwo” przybiera rozmiary czasem wręcz karykaturalne, najlepiej świadczy przykład podany przez G. Brodę. Jedno

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

NADANIE IMION

Kolejna uroczystość zbiorowego nadania imion dzieciom odbyła się w ub. sobotę w Urzędzie Stanu Cywilnego w Dębowie. Dorota i Czesław Hutyrowie nadali swej córce imię Agnieszka; Małgorzata i Aleksander Strzdałowie — imię Justyna; Anna i Kazimierz Szewczykowski — imię Wioletta Michalina; Danuta i Andrzej Szczotkowie swemu synowi imię Grzegorz Karol; a Lidia i Jan Szewczykowski — imię Szymon Piotr.

Zastępca szefa RUSW w Cieszyźnie por. Józef Machaj oraz naczelnik gminy Dębowiec Jan Górniok przekazali dzieciom książeczki, oszczędnościowe wkładem pieniężnym, ufundowane przez zakłady pracy rodziców.

W uroczystości uczestniczyli władze gminne oraz przedstawiciele zakładów pracy rodziców dziecka. (HT)



Mamusię ze swoimi pociechami w dębowieckim USC. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

JERZY HERMA DOKTOREM

Dnia 17 XI, radny MRN w Cieszyźnie Jerzy Herma obronił w Akademii Ekonomicznej w Krakowie pracę doktorską. Jej temat dotyczył ekonomiki transportu turystycznego w Polsce południowej. Gratulujemy!

60 LAT RAZEM

W ub. piątek, po raz pierwszy w debowieckim USC władze gminne spotkały się z parą małżeńską, która przeżyła wspólnie aż 60 lat. Tworzyli ją 82-letnia Janina i 84-letni Józef Parchońscy z Iskrzyczyna. Jubilat pracował w górnictwie na Zaolziu, a później wraz z żoną prowadził gospodarstwo rolne. Mieli 3 dzieci, doczekali się 4 wnuków i 5 prawnuków.

W uroczystości wzięło udział również 7 par, które stały na ślubnym kobiercu przed 40 laty: Maria i Alojzy Baszaryńscy z Iskrzyczyna, Gertruda i Benedykt Frysz z Gumnien, Maria i Jan Niemceczek z Kostkowic, Marianna i Gustaw Urbaś z Simoradza, Maria i Wincenty Kaluża



60 lat przeżyli wspólnie Janina i Józef Parchońscy z Iskrzyczyna. • Fot.: Paweł Czupryna.

oraz Pawełka i Paweł Krzyweń z Dębowca.

Jubilaci otrzymali z rąk przewodniczącego GRN Stanisława Kubielusa, naczelnika gminy Jana Gorniaka i kierownika USC Ireny Wojnar pamiątkowe dyplomy i upominki.

W części artystycznej wystąpił szkolny zespół muzyczno-wokalny, prowadzony przez nauczyciela Rudolfa Stryja, który przed 40 laty organizował USC we wsi i był jego pierwszym kierownikiem. (cz)

ZŁOTE GODY

28 XI, w sali UM w Wiśle odbyła się uroczystość, podczas której obchodzającym 50-lecie wspólnego pożycia parom małżeńskim wręczono odznaczenia. Naczelnik UM Tadeusz Tomiczek udekorował Medalem „Za długoletnie pożycie małżeńskie” Annę i Andrzeja Kędziórów, Annę i Feliksa Mondelów oraz Ewę i Andrzeja Pilchów. Rada Państwa przyznała również medale Ewie i Józefowi Cieślarem, Balbinie i Teodorowi Dziechciarzykom oraz Marii i Pawłowi Szalbotom, którzy nie mogli uczestniczyć w uroczystości.

Dyplomami pamiątkowymi uhonorowano pary małżeńskie, które przeżyły ze sobą 60 i więcej lat. Otrzymali je: Ewa i Jerzy Pilchowie (63 lata pożycia), Zuzanna i Paweł Bujokowie, Zuzanna i Jan Bujokowie (62 lata), Franciszka i Ludwik Jurekowie (61), Maria i Michał Szarcowic, Zuzanna i Andrzej Lazarowic i Karol i Franciszka Hudeczkowie (60 lat).

W uroczystości uczestniczyli, oprócz rodzin jubilatów, przedstawiciele władz miejskich oraz zakładów pracy i instytucji. W których jubilatów byli zatrudnieni.



Naczelnik Wisły Tadeusz Tomiczek dekoruje Annę i Andrzeja Kędziórów Medalem Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

ni. W części artystycznej wystąpił zespół regionalny „Malincianie” z SP-3 w Wi-

śle-Malinie. Uroczystość prowadziła kierowniczka USC w Wiśle Helena Pilech. (HT)



Pamiątkowe zdjęcie jubilatów z „Elektrometalu”. • Fot.: Henryka Tomaszczyk.

PARTIA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

wano potrzebę rozwijania organizacji partyjnych, umacniania dyscypliny partyjnej i podnoszenia rangi POP w środowisku. Wiele uwagi poświęcano problemom wychowania młodzieży, w tym aktywizacji organizacji młodzieżowych. Analizowano aktywność członków partii w organizacjach społecznych, samorządach i związkach zawodowych.

I sekretarzami POP wybrani zostali: Bolesław Przybyła (w Zespole Szkół Rolniczo-Technicznych), Władysław Kłoda (PKS), Tadeusz Szewca („Elektrometal”), Roman Skwarło (Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny), Franciszek Duda (Branżowy Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Maszyn Elektrycznych), Bogusław Berlek (PKP), Tadeusz Niwiński („PoliFarb”), Karol Mendroch (Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza), Edward Gruszczak (Rej. Kolumna TransSPORTU Sanitarnego), Edward Rechowyj (Sp. Pracy Taniaków), Leszek Łamacz (Zespół Szkół Zawodowych CZS „Sch”), Mirosław Klimosz (Budowlana Sp. Praev), Lingina Tomica („Juwenia”), Ireneusz Demel (MPGKM), Bogusław Lipus (UM) i Klara Bujak (PSS).

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczych w niektórych POP wręczano aktywnym członkom dyplomy uznania i nagrody książkowe, a kandydatom i nowym członkom PZPR legitymacje partyjne. Przewzięto programy działania na nową kadencję. (K-r)

WODA Z KRANU

Spółka Wodna Brenna Chrobacze — Centrum kontynuować będzie w przyszłym roku budowę sieci wodociągowej w stronę Bukowej. Koszt wyniesie ok. 20 mln zł. Dotąd wykonano ok. 1,5 km sieci, na co przeznaczono 16 mln zł. Wykonano ponadto ujęcia, studzienki redukcyjne oraz stacje uzdatniania. (m)

GÓRNICZE ŚWIĘTO

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

jewództwa Bielskiego” — Jan Filary, Stanisław Gawłowski, Zbigniew Pagiela, Jan Szeurek i Zdzisław Szydłowski. Odznaki „Zasłużony dla Górnictwa PRL” otrzymali: srebrna — Jan Gogółka a brązowa Józef Sliwa. Brązowa odznaka „Zasłużony Pracownik Łączności” udekorowano Józefa Ciompe, Leona Koniecznego i Władysława Mamieć, a odznaki „Zasłużony Racjonalizator Produkcji” — Karola Pelara. Wręczono także 7 odznak „Racjonalizator Produkcji”, 7 odznak „Zasłużony pracownik ZTG „Elektrometal”, 7 odznak „Zasłu-

żony pracownik EMAG”, 8 stopni inżyniera górnictwa, 7 — technika górnictwa, 85 — aspianta górnictwa. Stopień dyrektora górnictwa I stopnia otrzymał Jerzy Glura. Za 35 lat pracy nagrody jubileuszowe odebrali: Roman Karch, Edward Kornecki, Florian Krzempek, Weronika Kubaszczyk, Stanisław Mida i Marta Sailer, a za 25 lat pracy 14 członków załogi.

Ponadto zakomunikowano, że podczas akademii z okazji Dnia Górnika w Gwardii EMAG wyróżnieni zostali: Czesław Kornaś — Brązowym Krzyżem Zasługi i Wiesław Branny — brązowa odznaka „Zasłużony dla Górnictwa PRL”. (HT)

NAGRODZONE ZIELEŃCE I BALKONY

Na ostatnim zebraniu Koła Ligi Kobiet Polskich na os. Liburnia w Cieszynie, na które zaproszono również członkinie osiedlowego „Klubu Seniora”, podsumowano wyniki konkursu na najpiękniejszy zieleńiec i balkon.

Za stałą troskę o zieleńce, krzewy, drzewa, za estetykę otoczenia bloków i wystrój balkonów nagrodzono i wyróżniono: Helenę Szarowską, Elżbietę Kudłacką, Karolinę Brzuszkę, Marię Rajchel, Eugenię Szczybkę, Stefanię Wąszi, Amalię Hajduk, Genowefę Grubą, Karolinę Uebach, Małgorzatę Matyszek i Marianę Mucharskiego.

Uhonorowano również mieszkańców starej części osiedla za wzorowo urządzone ogródki przydomowe. Byli wśród nich dawni laureaci konkursu „Cieszyn — miastem zieleni i kwiatów”: Helena Koziel, Waleria Szeleka, Bronisława Uher, Anna Rodowska, Maria Kania, Marta Pankowska i Helena Olkuszka.

Nagrody rzeczowe w postaci narzędzi ogrodniczych ufundował Komitet Osiedlowy Samorządu Mieszkańców nr 3 na os. Liburnia.

Ośrodek „Praktyczna Pani” cieszyńskiego „Konsumu Robotniczego” urządził w czasie spotkania degustację ciast i kanapek. (cz)

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „WSPÓLNOTA” W SKOCZOWIE

informuje,

że w okresie od 6.12.1986 r. do 6.01.1987 r. w lokalu Spółdzielni w Skoczowie przy ul. Targowej 26 będzie wywieszony

projekt listy przydziałów:

- podstawowej
- warunkowej
- przyspieszeń i zamian na 1986 r.
- oraz wieloletniej listy zamian

Od projektu listy przydziałów przysługuje prawo odwołania do Rady Nadzorczej w terminie 1 miesiąca od daty wywieszenia listy.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota” w Skoczowie

525kr

SPOTKANIE Z JUBILATAMI

W Cieszynie odbyło się w ub. czwartek spotkanie z jubilatami obchodzącymi 25- i 30-lecie pożycia małżeńskiego. Uroczystość zorganizowana została przez Urząd Stanu Cywilnego wraz z Kolem Zakładowym TKKS przy ZTG „Elektrometal”. Zastępca naczelnika miasta Ryszard Mazur wręczył parom małżeńskim dyplomy pamiątkowe. Otrzymali je: za 30 lat pożycia — Anna i Józef Szendrowie, Jadwiga i Oskar Ciemalowie, Gertruda i Stanisław Gabzdylowie, Helena i Emil Niemcowie oraz Jadwiga i Wiktor Brakowie, a za 25-lecie pożycia — Irena i Władysław Muchowie, Maria i Roman Polny, Maria i Rudolf Karelowie, Lucja i Roman Olszowsky, Krystyna i Zdzisław Holubkowie, Zuzanna i Stanisław Ostrowskowie, Ewa i Jan Lipowie oraz Czesława i Jan Szeurkowie. Z gratulacjami dla jubilatów przybyli przedstawiciele zakładów pracy wraz z dyrektorem ZTG „Elektrometal” Pawłem Podzornym. Uroczystość prowadziła kierowniczka USC Krystyna Mazur. (HT)

Z KRONIKI MO

ŚMIERĆ NA DRODZE

Dnia 23 ub. m. na ul. Katowickiej w Ustroniu pod nadjeżdżający autobus relacji Katowice—Wiśla wtargnął nagle Jan C. z Nierodzinia, który w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć.

BÓJKI

Dnia 26 ub.m. funkcjonariusze RUSW zatrzymali Mirosława H., Bogdanę S. i Dariusza R. z Cieszyna, którzy będąc w stanie nietrzeźwym wszczęli bójkę w pobliżu kina „Plasty”.

Dnia 26 ub.m., będący w stanie nietrzeźwym Józef J. z Jaworzynki pobli przed gospodą „Na Groniu” w Jaworzynie Stanisława R. w 2 dni później Sąd Rejonowy w Cieszynie skazał Józefa J. na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na 3 lata oraz grzywnę w wysokości 20 tys. zł.

ZACZADZENIE

Dnia 1 bm., w mieszkaniu przy ul. Golebiej 43 w Cieszynie ujawniono zwłoki właściciela lokalu Karola K. oraz Agnieszki M. Przybyły lekarz stwierdził, iż przyczyną zgonu było zaczadzenie gazem wydobywającym się z piecyka. (mierz)

Z bólem zawiadamiamy, że w dniu 1 grudnia 1986 r. po długiej chorobie, zmarł w wieku 82 lat

śp. mgr inż. Ludwik MAJEWSKI

generalny dyrektor górniczy „Zasłużony Górnik PRL” emerytowany dyrektor inwestycyjny Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Za zasługi zmarły był uhonorowany Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek, dnia 5 grudnia 1986 r. o godz. 11.00 z kościoła parafialnego Św. Marii Magdaleny na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Wszystkim Uczestnikom uroczystości pogrzebowych

śp. ks. Franciszka SEDLACZKA

emerytowanego proboszcza Parafii Dębowiec oraz Nadawcom telegramów kondolencyjnych składam serdeczne podziękowanie.

KSIAŻDZ PROBOŚCZ PARAFII DĘBOWIEC

Serdeczne podziękowania za kwiaty i wieńce oraz udział w pogrzebie

Elżbiety CIEŚLAR

dyrektorki i pracownicom Cieszyńskich Zakładów Kartonarskich oraz sąsiadom, koleżankom i kolegom składa

BRAT z ŻONA



PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAGRANICZNE
SKOCZÓW
UL. SZKOLNA 3

zatrudni natychmiast:
♦ CHAŁUPNIKÓW
(szycie rękawic roboczych)

508kr

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „ZACISZE” W USTRONIU

z o w i a d o m i a,

że w dniu 8.12.1986 r. zostaną ogłoszone projekty:

- listy przyspieszeń na 1 mieszkanie kat. M-2 z użytku w budynku przy ul. Reymonta w Wiśle
- listy zamian dot. również tego budynku

Dodatkowo Zarząd Spółdzielni informuje, że projekty list przydziałów na nowe efekty na terenie Ustronia i Wisły zostaną ogłoszone w dniu 16.02.1987 r.

517kr

Z ŻYCIA PARTII

Dnia 25 XI, w Goleziewie odbyło się posiedzenie Egzekutywy KG. Przewodził sekretarz KG Andrzej Gasek. Oceniono stan przygotowań do zebrań sprawozdawczo-wyborczych w POP. Przydzielono zadania dla członków Egzekutywy, ustalono opiekunów dla wszystkich POP oraz osobową obsługę zebrań w POP. Następnie podczas posiedzenia Egzekutywy KG w Istebnej, któremu przewodniczył sekretarz KG Stanisław Kopczyński, podsumowano przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej na szczeblu POP. Stwierdzono, iż wszystkie zebraństwa były dobrze przygotowane i przebiegały

dobrze przy wysokiej, 80-proc. frekwencji. Przyjęte programy działania są realne i obejmują wszystkie sprawy wewnątrzpartyjne i dotyczące środowiska. W Istebnej, dnia 24 XI, obradowała sesja GRN wspólnie z Radą Gminną PRON. Oceniono realizację programu wyborczego oraz wniosków i postulatów wyborczych. Z wyjątkiem zadań długofalowych, wszystkie wynikające z programu waioski i postulaty zostały w całości zrealizowane. Podczas posiedzenia Prezydium GRN w Goleziewie omówiono sprawy związane z rozwojem sieci drobnej wytwórczości i usług. Przedyskutowano również założenia planu społeczno-gospodarczego na 1987 r. (ja)

(DOKONCZENIE ZE STR. 4)

z większych przedsiębiorstw Cieszyńskiego miało otóż postój w produkcji. Powodem był brak materiału. Podniósł się rwać. Kiedy trwaga, to do Boga, ktoś uskutecznił więc telefon do „Bomis”. Bo, być może, potrzebnym materiałem dysponuje jakieś inne przedsiębiorstwo i będzie mogło przysłać z pomocą. W Przedstawicielstwie przewidziano błyskawicznie kartoteki i oto okazało się, że poszukiwany towar znajduje się... u poszukującego!

widualna. Od kupujących natomiast ściąga się 6 proc., jeżeli nabywcą jest jednostka gospodarki uspołecznionej, 10 proc., gdy klientem jest rzemieślnik opłacający kartę rzemieślniczą i 12 proc., gdy kupuje ktoś prywatnie. W uzasadnionych wypadkach, np. gdy jest stały odbiorca surowców wtórnych, przedsiębiorstwo może odstąpić od pobierania prowizji. Nie pobrano jej także od fabryki, w której odnaleziono za pośrednictwem „Bomis” potrzebny jej materiał. Głównym kontrahentem

noś polega na tym, że fabryki chętnie oferują coś do sprzedaży, same nie korzystają natomiast z oferty „Bomis”.

Przedstawicielstwo jest zainteresowane tym, by nie tylko kupować (ściślej pośredniczyć w kupnie), ale również sprzedawać. Ale wchodzi również w grę zwyżająca gospodarność. Tak np. jeden z naszych rzemieślników przestawił się na wytwarzanie nowego asortymentu i miał do zbycia pokaźną ilość rur. Wszystkie „poszły” poza Cieszyńskie, podczas gdy rów-

KTO WYBĄŁ „CICHOCIEMNIEGO”?

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. na Śląsku zaczęły krążyć różne wersje nt. tragedii polskiego ruchu oporu w tym rejonie (Służba Zwycięstwu Polski, Organizacja Orła Białego, Związek Odwetu, Związek Walki Zbrojnej, Armia Krajowa). Członkowie w/w antyhitlerowskich organizacji podziemnych oraz ich rodziny nie mogą do dziś rozwiłać wlepi zagadkowych śmierci swoich kolegów i bliskich krewnych. Z samego Zaolzia zginęło z rąk faszystowskich oprawców niemieckich ponad 2 tys. Polek i Polaków (m.in. 45 zgilotynowanych, 60 powieszonych publicznie, 200 rozstrzelanych, setki zakatowanych).

Wśród zamordowanych bojowników antyfaszystowskich na Zaolziu był również spadochroniarz angielski, „Cichociemny”, por. dypl. Alfred Zawadzki, ps. „Stanisław Staszowski”, „Kos” (ur. 30.7.1912 r. w Peczurze). W 1939 r. — d-ca i b-torii 16 dywizjonu art. mot. Po kapitulacji WP — internowany na Węgrzech, później w Wojsku Polskim we Francji. W Wielkiej Brytanii wcielony do 10. dywizjonu art. mot., skończył Kurs Wyższej Szkoły Wojennej. Praktyka asztabowa i przeszkolenie — w dywersji. Zaprzysiężony 6.2.1942 r. Wszystko wskazuje na to, że został on wydany w mojej rodzinnej wsi Dąbrowa-Zdrój na Zaolziu.

W nocy z 8 na 9 kwietnia 1942 r. miała miejsce operacja lotnicza „Czarna”, którą dowodził por. naw. Mariusz Wodnicki. 7-osobowa ekipa VIII, do której należał por. dypl. Alfred Zawadzki, wyładowała w okolicy Łowicza o następnego dnia dotarła do Warszawy. Komenda Główna AK w Warszawie oddelegowała A. Zawadzkiego na Śląsk, gdzie został przydzielony do Oddz. III Okręgu AK Śląsk, jako szef Oddziału.

Końcem kwietnia 1942 „Staszowski” przekroczył granicę Guberni i po nocnej wędrówce przybył do spokojnej rzekomo wioski Łąki nad Olzą. Tutaj znalazł schronienie u Teofila i Henryka Piękorów (Polacy Piękorowski nie przyjęli wojskisty, Henryk zginął w obozie koncentracyjnym Natzweiler).

Latem 1942 r., ppor. Wilhelm Wawrzyńczyk, rodem z Pszowa, ps. „Wilus”, otrzymał z KG AK rozkaz skontaktowania się ze „Staszowskim”. Do spotkania doszło w grudniu 1942 w mieszkaniu pewnego miedyka w Dąbrowie-Zdroju. Odbyszmy naradę, obaj żołnierze wyjechałi tzw. lokajką „Nordbanka” (linia kolejowa Karwina — Piotrowice) do Piotrowic, gdzie mieli się przesiąść do pociągu w kierunku Dąbrowy — Krakowa, wzgl. Warszawy. Niestety, dworzec w Piotrowicach był szczególnie obojętny gestapowcami przebrany w mundur kolejarzy. W pogotowiu stały samochody ciężarowe kryte plandeką. Kiedy żołnierze wysiedli, wpadli od razu w ręce wroga. Nie zdążyli nawet wyjąć pistoletów. Najbardziej bronił się spadochroniarz „Staszowski” — Alfred Zawadzki, któremu połamano ręce. „Wilus” został załuty w kajdany. Obydwóch przewieziono samochodem do gestapo w Cieszyńskie. „Stasia Staszowskiego” zamordowano na miejscu, a „Wilusa” wywieziono do Ersatzpolizei gefangenis w Mysłowicach, a stamtąd do Oświęcimia, gdzie został rozstrzelany. Zdążył on jeszcze wysłać grzyba do rodziny, w którym pisał: „Jechaliśmy od jednego doktora z Dąbrowy i stało się wielkie nieszczęście w Piotrowicach”.

Osobiście spotkałem się ze „Staszowskim” dwukrotnie w

(CIAŁO DALEJ NA STR. 4)

KUPIĆ, SPRZEDAĆ...

Świadczy to, rzecz jasna, że o organizacji pracy w ogóle, a o współpracy między służbami zaopatrzenia i służbami magazynowymi w szczególności, ale dowodzi jednocześnie, że niedobory materiałowe, na które tak powszechnie uskarża się przemysł, są sprawą względną. „Chomikarstwo” jest bowiem nie tylko, jak stwierdzono, wynikiem braków; jest także ich powodem.

Sieć „Bomisów” obejmuje cały kraj; jest ich tyle, ile dany województw. Katowicki obejmuje zasięgiem swojego działania także województwa bielskie i częstochowskie, natomiast Przedstawicielstwo w Cieszyńsku — b. powiat cieszyński oraz okręg jastrzębski.

„Bomis” są samodzielnymi, samodzielnymi i samofinansującymi się przedsiębiorstwami podległymi Ministerstwu Gospodarki Materialnej. Obroty cieszyńskiego Przedstawicielstwa wynoszą kwartalnie ok. 20 mln zł.

Główną sferą działalności przedsiębiorstwa jest pośrednictwo w kupnie i sprzedaży, zwane sprzedażą tranzytową. Od sprzedającego „Bomis” pobiera prowizję w wys. 4 proc., jeżeli przysięga do transakcji przedsiębiorstwo uspołecznione, lub 5 proc. i opłatę skarbową w wys. 10 proc., jeżeli sprzedaje osoba indywidualna.

Przedstawicielstwa są jednostki gospodarki uspołecznionej. Szerokie przedsiębiorstwo zawiera z „Bomisem” wieloletnie umowy o współpracy. Należą do nich przykładowo „Celma”, „Elektrometal”, „Fabryka Automatyki Chłodniczej”, „Termika”, „Ustroński i Skoczowski Zakłady FSM”, „Przedsiębiorstwo Turystyczne „Czantoria” i in.

Korzystają jednak z usług „Bomis” także osoby indywidualne. Nie mamy np. rozwiniętej produkcji mini-komputerów, na które istnieje skądinąd duże zapotrzebowanie. Ktoś, kto taki mini-komputer przywiózł z zagranicy, nie może go sprzedać jednostce gospodarki uspołecznionej, gdyż nie zezwala na to przepisy. Transakcje te może zalegalizować właśnie „Bomis”. Cenę proponuje sprzedający, ale „Bomis” może ją skorygować biorąc pod uwagę obowiązujące aktualnie ceny rynkowe. Jest to rozwiązanie korzystne zarówno dla sprzedającego, jak i dla kupującego przedsiębiorstwa, które może nabyć potrzebny jej sprzęt za złotówki zamiast wydawać w tym celu dewizy. Na podobnych zasadach odbywa się obrót także niektórymi innymi urządzeniami, np. wagami laboratoryjnymi.

Współpraca cieszyńskich zakładów z „Bomisem” jest, jak twierdzi G. Broda, nieco jednostronna. Jednostron-

nie u nas mogły być z powodzeniem zużyte. Podobnie wygląda z częściami samochodowymi. Z pośrednictwa „Bomis” w ich nabyciu korzystają przedsiębiorstwa całego bodaj kraju wyłazszy Cieszyńskie. A Oddział KPKS wciąż nie przestaje ubolewać, że z częściami kłopot...

Ważną rolę spełnia „Bomis” w zagospodarowywaniu surowców i materiałów odpadowych. Obecnie ich udział w obrotach Przedstawicielstwa stanowi ok. 10 proc., ale istnieje zamiar podwyższenia go do 25-30 proc. Oferta jest szeroka — od odpadów stali wałowej poprzez materiały elektroizolacyjne i ścińki materiałów włókienniczych po tworzywa. Głównym odbiorcą odpadowych materiałów jest rzemiosło, ale z odpadów stali wałowej korzystają także np. pobliskie kopalnie.

Warto, jak się wydaje, wspomnieć i o tym, że cieszyńskie Przedstawicielstwo posiada własny sklep, prowadzony od 1 listopada przez Zofię Wasecką. Można tam nabyć m.in. wyroby dziewiarskie z „Juweni”, części do „flata 126p”, sprzęt radiotechniczny itp. Do sklepu trafiają zarówno towary ze zgłoszeń miejscowych zakładów, jak i — na drodze wymiany z in. „Bomisami” — produkowane poza Cieszyńskiem i woj. bielskim. (rd)

W SŁUŻBIE PRZYRODY

80. rocznicę urodzin oraz 50-lecie działalności na polu ochrony przyrody obchodził ostatnio mgr Józef Gałuszka z Cieszyńska. Jest on znanym i cenionym działaczem Ligi Ochrony Przyrody, Komisji Ochrony Środowiska PRON „Zielony Front”, PTTK oraz Polskiego Klubu Ekologicznego.

Poza działalnością organizatorską i dokumentacyjną prowadzi akcję popularyzatorską, wygłaszając głównie za pośrednictwem TWP, w szkołach, klubach i świetlicach, pogadanki poświęcone ochronie zdrowia oraz naturalnych bogactw przyrody.

Mgr Gałuszka jest również autorem kilku opracowań naukowo-badawczych oraz projektów dotyczących ochrony zasobów przyrody. Pracę magisterską napisał nt. rezerwatu storczyków na górze Tul. (x)

WALCZYŁ W Z. P. P. REZ.

W 48 n-rze GŁOSU Józef Matysiak w publikacji „Dzień podchorążego” podał: „Ppor. podch. Józef Raszka we wrześniu 1939 r. walczył w szeregach 4 PSP”.

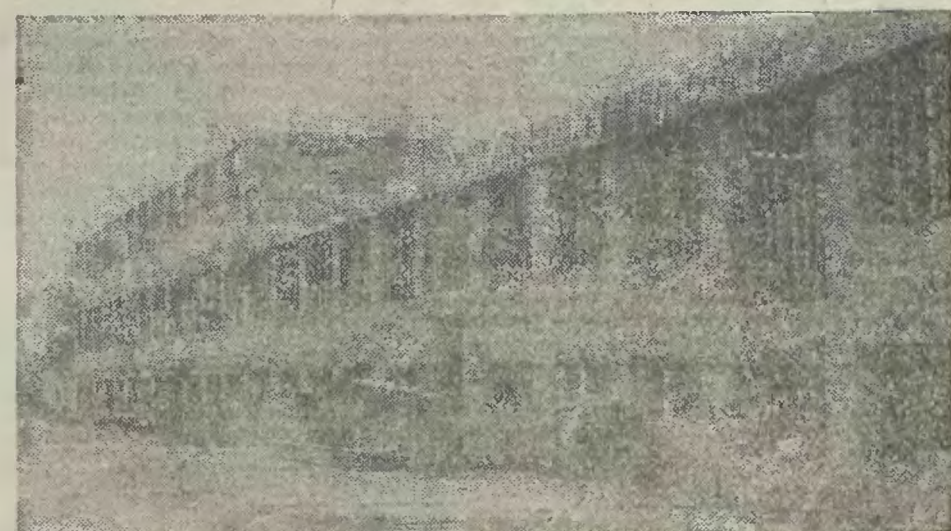
Znalazło się w tym zdaniu kilka błędnych informacji. Po 1. w Wojsku Polskim nigdy nie było stonnia wojskowego „por. podch.”. Pochochający z Smoradza naczelnik Józef Raszka posiadał stopień por. rez. (porusznika rezerwy). Po 2. nie mógł on walczyć w kampanii wrześniowej w szeregach 4 PSP, ponieważ w randze por. rez. dowodził I plutonem kompanii ON (Obrony Narodowej) „Karwina”, która wchodziła w skład 202 p.n.rez. (Pułk Piechoty Rezerwy). Drugim plutonem tej kompanii do-

wodził ppor. rez. Bronisław Kokotek, d-ca plutonu III bvt por. rez. Józef Kabiesz. a d-ca kompanii bvt kpt. rez. Józef Szewczyk.

Dnia 2 IX 1939 r. ok. godz. 17. kpt. rez. J. Szewczyk w starciu leżo kompanii pod Rudzicą z nacierającymi oddziałami hitlerowskimi został ciężko ranny odłamkiem granatu w policzek i podniebienie. W tej sytuacji, tytułem starzeństwa, dowództwo kompanii oblał por. rez. Józef Raszka.

Mniemam, iż w oparciu o powyższe Józef Matysiak dokona w prowadzonej przez siebie „Kronice 4 PSP” poprawki w biografii por. rez. Józefa Raszki.

FRANCISZEK PIERCHAŁA



Coraz wyraźniej zarysowują się kształty nowej szkoły podstawowej w Dąbrowcu. Będzie w niej 24 pomieszczeń lekcyjnych i gabinetów, przedszkole i 8 mieszkań dla pracowników oświaty. Szkołę budują brygady z RSP „Pamięć” w Ogródzkiej. Roboty hamuje brak ementu i stali zbrojeniowej. • Fot.: Paweł Czapryna.

NOWY KOMENDANT

(DOKONCZENIE ZE STR. 4)

harcerskiego W Hufcu działają 31 drużyn zuchowych, 39 harcerskich i 9 starszoharcerskich, które zrzeszają 1.692 członków.

Rada Hufca dokończyła w swój skład dh hm. Karbarę Sauecką, której wręczono sznur komendanta

szczepu rejonu Hażlach. Sznur komendanta szczepu otrzymała również dh. pwd. Dorota Gawlas (szczep hm. Szarych Szeregów ZS hm. Osuchowski). Dh Tadeusz Kopczek otrzymał nagrodę Komendanta Choraży, hm. Helena Zielińska awans do stopnia Harcmistrza Polski Ludowej, a dh Klemens Koźbiał Honorową Odznakę Instruktora Senior ZHP. (ja)

DZIESIĘCIOLECIE KOMBINATU

Na br. przypada 10-lecie działalności Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Goleziewie, który powstał z połączenia RSP KXX-lecia PRL w Lesznej Górnej, RSP „Płoń” w Dziegłowie i RSP „Nowe Życie” w Goleziewie.

Celem utworzenia kombinatu była koncentracja ziemi i środków, intensyfikacja i specjalizacja produkcji oraz rozwój działalności inwestycyjnej i gospodarczej w takiej skali, na jaką w pojedynkę nie mogłaby sobie pozwolić żadna RSP.

Rolniczy Kombinatu Spółdzielczy specjalizuje się w produkcji zwierzęcej. Ilość krów wzrosła w okresie minione-go 10-lecia z 59 do 350 szt. Produkcja mleka przekroczyła w br. 1 mln l. RKS sprzedaje również bydło opasowe. Waga sprzedanej sztuki wynosi średnio 425 kg.

Mniej więcej 10-krotnie zwiększyła się w okresie 10 lat produkcja owczarska. Stado owiec goleszowskiego RKS jest obecnie największym w województwie. Przewiduje się, że sprzedaż żywej baraniny wyniesie w br. ok. 25 t, a wełny — prawie 7 t.

Duże są osiągnięcia goleszowskich spółdzielców w produkcji drobiarskiej. W dzielnicy Golezów — Ławkach powstała duża ferma typu „bios”, w której prowadzi się chów brojlerów. Ich sprzedaż osiągnie w br., jak się przewiduje, ok. 560 t. W r. 1983 RKS podjął także chów niosek, od których uzyskał w br. ok. 12 mln jaj. Jedna kura znosi ich średnio 235 rocznie.

RKS rozwinął szeroką produkcję pozarolniczą. Istnieją zakłady Remontowo-Budowlane w Goleziewie, Elektromechaniczny w Puńcowie i Poligraficzny w Skoczowie. Od niedawna RKS dokonuje również naprawy produkowanych przez „Celme” elektronarzędzi. (a)

AKTYWNE GOSPODYNIE

Aktywna działalność prowadzi w goleszowskiej gminie Kółko Gospodyń Wiejskich, które zrzeszają ok. 800 członkiń. Co roku urządzane są konkursy pn. „Wiecej mleka, wysokiej jakości” oraz „Wiecej warzyw, owoców i kwiatów”. KGW organizują demonstracje z zakresu upraw warzyw mało znanych, roślin strączkowych, ziół oraz grzybów — pierścieniaka i bocznika.

Kółko Gospodyń Wiejskich zapewnia także członki-

niom piskleta i prowadzi w 8 wioskach wynajmującalnie sprzętu gospodarstwa domowego.

W okresie zbliżającej się zimy przenawadzonego zostanie szereg szkoleń i kursów z zakresu gospodarstwa domowego.

KGW nie stroni również od działalności kulturalnej. Najwięcej osiągnięć w tym zakresie uzyskano w Lesznej Górnej, gdzie Kółko prowadzi zespół regionalny — „Lesznanke”. (m)

Kiedy jest się ambitnym władcą małego księstwa jedną drogą do powiększenia swoich posiadłości oraz osobistego znaczenia jest wstąpienie na służbę do kogoś silniejszego i bogatszego. Droga to może nieco upokarzająca, ale naturalna i skuteczna. Nic więc dziwnego, że książę Piastów, w miarę jak malały ich rozdrobnione terytoria i tracił szanse na zjednoczenie Polski i odegranie samodzielnej roli politycznej, coraz częściej zaczęli się oglądać na potężne dwory królewskie w Pradze i w Budzie. Byli tutaj oczywiście mile widziani i obsypywani łaskami, gdyż królowie

często podpisywali, Przemko I), kolejny syn cieszyńskiego księcia Kazimierza, urodził się ok. 1335 r. Śladem braci, już jako młodzieniec wstąpił jeszcze za życia ojca na służbę do Karola IV, ale pierwsze awanse otrzymał raczej w nagrodę za zasługi ojca i rodzeństwa. W 1356 r. został bowiem wyznaczony przez cesarza opiekunem córek zmarłego niedawno Bolka, księcia kozielsko-bytomskiego. Jedną z nich, Elżbieta została potem jego żoną, a opiekunstwo to stało się wstępem do pierwszych terytorialnych nabytków Przemysława przez przejście części spadku po Bolku. Szybko także książę Przemysław

z Przemysław I. Predestynowały go do tego nie tylko tytuł książęcy, wiek oraz poparcie wpływowego zakonu joannitów, na którego czele stał jego brat Siemowit, ale przede wszystkim osobiste zasługi i zdobyte doświadczenie. Przez ponad 10 lat ster rządów Czech, Niemiec i w znacznym stopniu los całej Europy będzie spoczywał w jego rękach.

Ale nie było to łatwe zadanie. Jeszcze za życia Karola IV doszło w Kościele katolickim do tzw. Wielkiej Schizmy. Europa podzieliła się na 2 obozy opowiadające się za dwoma papieżami, jednym w Rzymie, drugim w Awinionie. Od władcy Czech

Kilkuletnie rządy Przemysława I w największym europejskim kraju nie przyniosły jednak trwałych efektów, były również początkiem końca jego kariery na dworze w Pradze. Pod nieobecność Przemysława wpływy w radzie królewskiej zdobyli inni jej członkowie, a poza tym książę, jak wielu innych stopniowo zrażał się do Wacława IV. Wacław tracił wszędzie uznanie, godności cesarskiej nigdy nie zdobył, a do tego rządził w sposób coraz bardziej niezrównoważony, a czasem wręcz okrutny. W przypływie gniewu kazał np. utopić praskiego kanonika Jana Nepomucena (później uzna-

CIESZYŃSKI KSIĄŻĘ U STERU EUROPEJSKIEJ POLITYKI

JANUSZ SPYRA

Czech i Węgry starali się w ten sposób utrzymać ich w rydwanie swojej polityki. Kilku Piastów zrobiło karierę na Węgrzech, m. in. Bolesław (zm. 1318), syn księcia opolskiego, został arcybiskupem Ostrzyhomia, zaś Władysław, książę opolski (zm. 1401) był jednym z głównych doradców króla Ludwika Węgierskiego, palatynem Węgier oraz zastępcą tego władcy w Polsce.

Większość jednak Piastów śląskich oddała się na usługi królom Czech, co jest rzeczą naturalną zważywszy, że w XIV wieku kraj ten, nie bez przynusów, zholdował wszystkich władców śląskich. Bogate i gospodarczo rozwinięte Czechy odgrywały decydującą rolę w polityce europejskiej tego okresu, zaś apogeum potęgi osiągnęły pod rządami zrzędnego i wykształconego władcy, jakim był Karol IV z dynastii Luksemburgów, który zdobył także godność cesarską. Również na jego dworze przebywało wielu śląskich Piastów, a trzecią żoną Karola IV była Anna, córka księcia świdnickiego Bolka. Potęga Czech była także podstawą europejskiej kariery cieszyńskiego księcia PRZEMYSŁAWA I zwanego NOSZAKIEM, który przez długi okres był najbardziej wpływowym politykiem w tym kraju i jednym z najbardziej znaczących w Europie.

Związek Piastów cieszyńskich z dworem praskim rozpoczął się jeszcze za rządów dynastii Przemysławów, gdyż w 1305 r. córka cieszyńskiego księcia mieszkała i wzięła za żonę króla Wacława III. Ten mariaż trwał co prawda bardzo krótko, jako że rok później władca Czech został otruty, ale po zholdowaniu księcia cieszyńskiego przez Jana Luksemburczyka w r. 1327 cieszyński Piastowie na stałe weszli w orbitę wpływów czeskich. Już brat księżniczki Wioli Kazimierz I był jednym z czołowych doradców króla Jana, a następnie jego syna Karola IV. Podobnie jego syn Władysław stał się przebiegłym na praskim dworze. W 1353 r. uczestniczył u boku Karola IV w zjeździe monarchów europejskich w Wiedniu. 2 lata później towarzyszył Karolowi IV w wyprawie do Italii po cesarską koronę. Tutaj oddał życie za cesarza. Jego brat Bolesław, który był kapłanem Karola IV, zrobił przy jego poparciu karierę duchowną i zmarł jako prepozyt kościoła Wszystkich Świętych na zamku w Pradze.

Przemysław I (albo, jak się

rozpoczął samodzielną karierę polityczną na dworze cesarza Karola IV. Został stałym członkiem rady królewskiej, otrzymał wysoką godność sędziego dworskiego i stopniowo stawał się jednym z najbardziej zaufanych doradców cesarza. Oddał mu także wiele przysług, największą zaś w 1372 r., kiedy to na tle sporu o Brandenburgię (którą mieli objąć we władanie Luksemburcy) doszło do utworzenia wielkiej koalicji zrzeszającej prawie wszystkich sąsiadów królestwa czeskiego, obawiających się dalszego wzrostu potęgi tego kraju, podstawą tego sojuszu były Węgry. Przemysław poprzecz rodzinne powiązania (m. in. z palatynem Węgier, księciem Władysławem Opoleckim), w czasie tajnej misji nie tylko zdołał skłonić króla Ludwika do wystąpienia z koalicji (przez co się rozpadła), ale nawet doprowadził do małżeństwa córki króla Węgier Marii z młodszym synem Karola IV Zygmuntem. Małżeństwo to było podstawą późniejszego panowania Zygmunta na Węgrzech. Nagrodą za te usługi były również dzięki łasce cesarza posiadłości księcia Przemysława i inne dowody jego przychylności. M. in. dzięki poparciu Karola IV i księcia Przemysława także młodszy brat cieszyńskiego władcy Siemowit zaczął odgrywać dużą rolę polityczną; został w 1372 r. przeorem czyli przełożonym rycerskiego zakonu joannitów w Czechach, Polsce, Morawach, Austrii, Sycylii i Karyntii, tj. w całej Europie Środkowej i pełnił to odpowiedzialne i wpływowo stanowisko przez ponad 20 lat.

Działalność Przemysława I w służbie Karola IV, w gronie znakomych dyplomatów, u boku dalekowzrocznego i wszechstronnie zdolnego władcy była doskonałą szkołą politycznego myślenia. Z drugiej jednak strony Karol IV o wszystkim decydował osobiście, a swoich doradców trzymał bardzo krótko. Sytuacja ulegała zmianie z chwilą jego śmierci w 1378 r. Jego młody, 17-letni syn i następca Wacław IV, jeszcze za życia wielkiego Luksemburga wybrany królem Niemiec, w niczym nie przypominał swojego ojca. Był władcą słabym, kapryśnym, łatwo wpadającym z jednej skrajności w drugą; przy tym bardziej interesował się polowaniem i dobrym trunkiem niż polityką. W tej sytuacji trudny rządzenia apadły na radę królewską, a w niej najbardziej wpływową osobą był cieszyński ksią-

zę Przemysław I. Przyszłego, jak się spodziewano, cesarza oczekiwano zakończenia takiego stanu rzeczy. W 1380 r. Przemysław udał się do Paryża na rokowania w tej sprawie z Karolem V, królem Francji — najważniejszego z krajów opowiadających się za papieżem awiniońskim — ale bez rezultatu. W roku następnym zawarł więc książę cieszyński w Brugii, w imieniu Wacława IV, przymierze z Anglią skierowane przeciwko Francji. Przypieczelowaniem tego sojuszu stał się słub angielskiego króla Ryszarda II z Anną, siostrą Wacława IV, a na czele uroczystego poselstwa, które odprowadziło ceską księżniczkę aż nad brzeg kanału La Manche stał także Przemysław I. Do wojny z Francją nie doszło, ale sytuacja Wacława IV stawała się coraz bardziej kłopotliwa. Udało się co prawda królowi Czech doprowadzić do objęcia władzy na Węgrzech przez Zygmunta Luksemburczyka, ale sam Wacław IV nie zdobył nigdzie pełnego poparcia. Najgroźniejsza była sytuacja w Niemczech, kraju będącym podstawą instytucji średniowiecznego cesarstwa. Tworzący konglomerat rozdrobnionych państw i państewek świeckich i kościelnych Niemcy rozdarte były wzajemnymi walkami pomiędzy poszczególnymi władcami, rywalizacją zwolenników papieża rzymskiego i awiniońskiego oraz zaciekłym konfliktem pomiędzy książętami a Związkiem miast niemieckich. Krzyż w tym kraju pogłębiało rozplenione bardzo zjawisko rycerzy-rabusiów oraz nienawiść niektórych niemieckich rodów, zwłaszcza bawarskich Wittelsbachów i Wuttinów z Miśni, do Wacława IV. Ponieważ Niemcy odgrywały kluczową rolę w europejskim koncernie mocarstw, dwór praski za wszelką cenę starał się doprowadzić do uspokojenia sytuacji w tym kraju. Do Niemiec udał się więc osobiście książę Przemysław I i przez kilka lat rządził tym krajem jako wikariusz, czyli zastępca króla Wacława IV w Rzeszy. Jako główną kwatery obrabiał sobie Frankfurt nad Menem. Mimo wielkich starań i całej swej zręczności, dopiero po kilku latach udało się Przemysławowi uspokoić sytuację w Niemczech i skłonić zwalczające się strony, do ugody (na zjeździe w Chebie w 1389 r.). W tym samym czasie brał także udział w życiu politycznym Czech, m. in. interweniując w sporze między profesorami narodowości czeskiej i niemieckiej na Uniwersytecie Praskim.

Pod koniec życia Przemysław I był najpotężniejszym władcą nad Olzę dużo wcześniej. W 1870 r. działała już w Cieszyźnie firma H. Jandaurek, a na przełomie stuleci drogeria Erika Sierscha oferowała m.in. sprzedaż aparatów i wszelkich przyborów do utrwalania fotografii. Przyjmowała ona także do obróbki amatorskie filmy i błony. Natomiast w latach 1930 — 32 zawiązała się tutaj grupa amatorów, która zaczęła traktować fotografię jako rodzaj sztuki. Przyjęła ona nazwę Klub Foto-Amatora. Członkowie Klubu zaczęli organizować pierwsze wystawy, konkursy i spotkania. Nawiazali także kontakt z nestorem fotografii polskiej Janem Bułhakim. Niektórzy spośród członków klubu, np. Alfred Serog, Ludwik Molin, Józef Witalis, Eryk Siersch czy Karol Pońc wystawiali i zyskiwali nagrody również na forum ogólnopolskim. Po przerwie okupacyjnej i pierwszych latach powojennych, które nie sprzyjały uprawianiu fotografii artystycznej, dnia 8 XI 1957 r. powstał w Cieszyźnie Oddział Pol. Tow. Fotograficznego. W 1961 r. przyjął on

nego świętym) i coraz częściej zaglądał do kieliszka. Wysunął nawet hipotezę, że król był nalgowym alkohikiem, a przyczyną jego zgonu było „delirium tremens”. W końcu zbuntowali się przeciwko niemu zarówno panowie czescy jak i niemieccy książęta, którzy wybrali nawet antykróla w osobie Ruprechta Wittelsbacha.

Wcześniej jednak, na początku lat 90. XIV wieku odszedł z dworu praskiego książę Przemysław. Zachował on jednak wiele ze swoich dawnych wpływów, a przede wszystkim ogromny autorytet. Dlatego brał nadal udział w najważniejszych wydarzeniach politycznych Czech, wrócił nawet na krótko na dwór w Pradze w roli głównego doradcy Wacława IV. Był m. in. mediatorem pomiędzy królem a zbuntowanymi magnatami czeskimi. Więcej jednak uwagi przywiązywał obecnie do rządów w ojcowskim Cieszyźnie, choć i teraz, jako władca Cieszyzny, mieszał się do walk pomiędzy kuzynami Wacława IV, margrabią Moraw Jostem i Prokopem (po stronie tego ostatniego), za co zresztą został obłożony ekskomuniką.

Pod koniec życia Przemysław I był najpotężniejszym władcą nad Olzę dużo wcześniej. W 1870 r. działała już w Cieszyźnie firma H. Jandaurek, a na przełomie stuleci drogeria Erika Sierscha oferowała m.in. sprzedaż aparatów i wszelkich przyborów do utrwalania fotografii. Przyjmowała ona także do obróbki amatorskie filmy i błony. Natomiast w latach 1930 — 32 zawiązała się tutaj grupa amatorów, która zaczęła traktować fotografię jako rodzaj sztuki. Przyjęła ona nazwę Klub Foto-Amatora. Członkowie Klubu zaczęli organizować pierwsze wystawy, konkursy i spotkania. Nawiazali także kontakt z nestorem fotografii polskiej Janem Bułhakim. Niektórzy spośród członków klubu, np. Alfred Serog, Ludwik Molin, Józef Witalis, Eryk Siersch czy Karol Pońc wystawiali i zyskiwali nagrody również na forum ogólnopolskim. Po przerwie okupacyjnej i pierwszych latach powojennych, które nie sprzyjały uprawianiu fotografii artystycznej, dnia 8 XI 1957 r. powstał w Cieszyźnie Oddział Pol. Tow. Fotograficznego. W 1961 r. przyjął on



Fot.: Tadeusz Szafarczyk

FOTOGRAFIA ZNAD OLZY

W październiku i listopadzie czynna była w ustroniskim Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa wystawa fotografii pn. „Prezentacje '86”. Fotografowie wystawiali członkowie Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego: Piotr Borowicz, Janina Ciupek, Dominik Dubiel, Jacek Góralski, Ludwik Halski, Erwin Karasek, Stanisław Machaj, Tadeusz Maciejczek, Jerzy Pustelnik i Tadeusz Szafarczyk. Są oni kontynuatorami cieszyńskiej sztuki fotograficznej, która liczy już sobie ponad 50 lat. Najstarsza z zachowanych legitymacji członkowskich sygnowana jest bowiem datą 1 stycznia 1933 r.

Ale fotografia trafiła nad Olzę dużo wcześniej. W 1870 r. działała już w Cieszyźnie firma H. Jandaurek, a na przełomie stuleci drogeria Erika Sierscha oferowała m.in. sprzedaż aparatów i wszelkich przyborów do utrwalania fotografii. Przyjmowała ona także do obróbki amatorskie filmy i błony. Natomiast w latach 1930 — 32 zawiązała się tutaj grupa amatorów, która zaczęła traktować fotografię jako rodzaj sztuki. Przyjęła ona nazwę Klub Foto-Amatora.

Członkowie Klubu zaczęli organizować pierwsze wystawy, konkursy i spotkania. Nawiazali także kontakt z nestorem fotografii polskiej Janem Bułhakim. Niektórzy spośród członków klubu, np. Alfred Serog, Ludwik Molin, Józef Witalis, Eryk Siersch czy Karol Pońc wystawiali i zyskiwali nagrody również na forum ogólnopolskim.

Po przerwie okupacyjnej i pierwszych latach powojennych, które nie sprzyjały uprawianiu fotografii artystycznej, dnia 8 XI 1957 r. powstał w Cieszyźnie Oddział Pol. Tow. Fotograficznego. W 1961 r. przyjął on

nazwę: Cieszyńskie Towarzystwo Fotograficzne. Początkowo tematem prac były ginaące obiekty architektury miejskiej i ludowej, bezkulturowej oraz osobliwości etnograficzne, przyrodnicze i krajoznawcze. Obecnie coraz częściej fotografię traktują jako sztukę autonomiczną, dążąc do nowych rozwiązań formalnych i do oryginalnej wypowiedzi autorskiej. Organizowane są wystawy indywidualne, konkursy, plenery, spotkania, dyskusje. CTF zostało przyjęte na członka Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce.

W początkach istnienia towarzystwa najbardziej aktywnymi jego członkami byli: Karol Łojza i ks. Henryk Molubars. Obecnie trzon najbardziej doświadczonych fotografików i działaczy stanowią: Dominik Dubiel — przewodniczący CTF, Janina Ciupek, Tadeusz Szafarczyk, Józef Matysiak, Stanisław Krupczyński i Ludwik Halski.



Fot.: Tadeusz Maciejczek

UCZNIOWIE WIERŠE PISZĄ

Młodzieżowy Dom Kultury w Cieszyźnie wraz z działającym przy nim Kółkiem Poezji Regionalnej zorganizował 1 Konkurs Poetycki. Rozstrzygnięcie nastąpiło 28 XI.

Jury w składzie: Jan Picheta (przewodn.), Edward Zawadzki i Lidia Pagiela rozpatrzyło 80 prac nadesłanych do dwóch kategorii uczniów szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych. W kat. uczniów młodszych I nagrodę nie przyznano, II zdobyła Sylwia Sobczyk (wiersz „Jedy”) III — Marcelina Pelednik („Babcia”) z Karwiny na Żołziu. Wyróżnienia otrzymały: Katarzyna Karska („Świat niewidomego”) i Alicja Gruszczyk („Słowi i słonecz”). W kat. uczniów starszych I nagrodę zdobył Andrzej Śuska („Widziałem”), II ani III nie przyznano. Natomiast wyróżnienia przypadły Agacie Piesiur („Nie wyszedł z domu”), i Katarzynie Rynearz („Szczęście”).

Koncert laureatów odbędzie się 11 bin. o godz. 16, w budynku MDK przy ul. Błogockiej 24. Do udziału zaproszeni są wszyscy uczestnicy konkursu.

KTO WYDAŁ „CICHOCIEMNIEGO”?

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)
nocy. W betonowym bunkrze w lasu ukrywał on 2 amerykańskie pistolety maszyno-

we „Steny”. Natomiast radio krótkofalowe trzymał on u Polaków Raymanów w Suchej Górnej. Znal on kilka języków, w terenie na Żoł-

ziu orientował się doskonale. Szele współpracował z Janem Marciociukiem („August”, „Maly”), Leopoldem Holaczkiem („Wysoki”), Tadeuszem „Cebula”) oraz z Teofilem Witą („Waliogóra”, „Wieczorek”). Jedną do statku w Jastrzębiu-Pochwałcu i na pewno do Inspektoratu AK w Rybniku.

W jego wydanie hitlerowcom był najprawdopodobniej

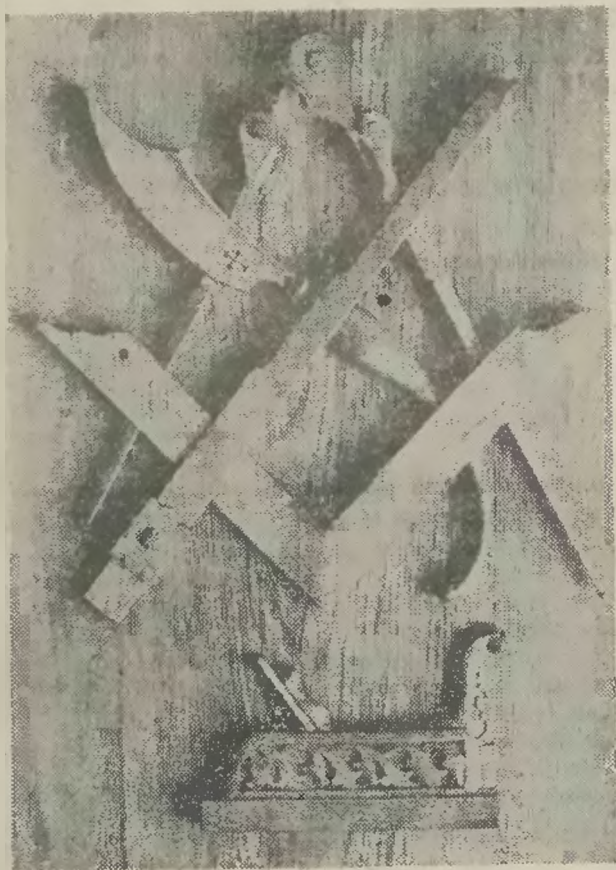
zamieszany tajemniczy doktor z Darkowa...

Por. dypl. Alfred Zawadzki, ps. „Staszowski”, „Kos”, został odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari V kl., KW I, 2. 3, 4 st. ppor. Wilhelm Wawrzyniczek, „Wilus” — Srebrnym Krzyżem Wirtuti Militari.

JÓZEF BUREK
ps. „Krytyk”

CIESZYŃSKIE GODŁA CECHOWE

STOLARZE



W 1807 r. pracowało w Cieszyńsku mało, bo 7 stolarzy. W 80 lat później pod wysiłkiem ratowania organizacji cechowej zakładano „Stowarzyszenie stolarzy, kolodziej, tokarzy, fajkarzy, bednarzy, lakierni-

ków i malarzy szyldów”. W 1906 r. działało w mieście już 30 stolarzy. Powstały w tym czasie konkurencyjne dla rzemiosła 4 fabryki mebli produkujące w większych rozmiarach i lepszej jakości meble. M. in. powstała „Spółka akcyjna wyrobu mebli z giętego drewna” Jakuba i Józefa Kohnów, z centralą w Wiedniu, produkująca bardzo popularno, tzw. thonetowskie meble.

Tekst: **MARIUSZ MAKOWSKI**
Zdjęcia: **DOMINIK DUBIEL**

CYNA SZUBEL

O WIETRZE SPOD CZANTORII...

Witną beskudzkie krzewy i drzewa,
bukietach zapachu słowik śpiewa.
Wiatry złożyły płatki jak do modlitwy,
szły w trawach szelesty i szepty.
Wiatry listek nie drgnęły — bo skądże? —
Wiatry wiatr jest na koncercie,
Wiatry oniemiał z piękna i uwierzył,
Wiatry uwolnił od czasu i przestrzeni.
Wiatry chociaż z niego wielki włóczęga,
Wiatry słowika napotka, kostur rzuci
Wiatry słucha, słucha, cały w słuch się zamienia,
Wiatry się wiatrem którego nie ma:
Wiatry czyż? — że znów jest maleńki jak smyczek
Wiatry szczyta u matki — kołyski zdrażina...

Wiersz pochodzi z tomu *Garść czystej wody*, który właśnie opublikowało Towarzystwo Ziemi Żywieckiej. Autorka z Chrzanowa ogłasza w nim impresje liryczne, powstałe pod wpływem kontaktu z beskudzka przyrodą. Wiele z nich, m. in. wiersz tytułowy, powstało na Śląsku Cieszyńskim. Chociaż poetka nie kroczy po śladach tradycyjnej liryki opisowej, jej utwory wzbogacają poezję inspirowaną Beskidami. Godzi się podkreślić, że zwłaszcza w ostatnich latach ziemia beskudzka stała się atrakcyjna dla wielu pisarzy z różnych stron Polski. (ER)

PIĄTEK, 5 XII

Saby, Sabiny, Kryszyna

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 9.30 i 11: „CYRK” — kabarecik dla dzieci.

SOBOTA, 6 XII

Emiliana, Mikołaja

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 11 i 13: „AKADEMIA PANA KLEKSA” (pol.). Dla dzieci.

Szkoła Podstawowa nr 1 w Koniakowie, godz. 10: Spotkanie poświęcone wspomnieniom o b. nauczycielu, wychowawcy i kierowniku zespołów artystycznych Michale JUROSZKU.

NIEDZIELA, 7 XII

Ambroży, Marcina, Michała, Teodora

1871 — W Cieszyńsku została otwarta Czytelnia Ludowa. Święty Ambroży zimy przyporzą.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 9: Targi Staroci.

PONIEDZIAŁEK, 8 XII

Marli, Wierginii

1886 — Polscy uczniowie niemieckiego gimnazjum w Cieszyńsku utworzyli stowarzyszenie „Jedność”. Organizacja działała także w szkole realnej (1895 — 1905), seminarium nauczycielskim (1893 — 1914) oraz w szkołach średnich Biejska (1891 — 1914).

1971 — W Cieszyńsku zmarł Andrzej Buzek — pastor we Frydku, nauczyciel religii w szkołach Cieszyńskich, autor m.in. pieśni kościelnych. Urodził się 3 XI 1885 r. w Końskiej (Zaolzie).

1976 — Zmarł Henryk Jasiełek — prozak, poeta, publicysta, działacz narodowy i społeczny, b. redaktor naczelny „Zwrotu”, edytor. Był także współpracownikiem GZC, w którym drukował głównie reportaże. Urodził się 2 III 1919 r.

WTOREK, 9 XII

Leokadii, Wiesława

1871 — Zmarł w Pradze Józef Manes — wybitny malarz, który pozostawił po sobie liczne rysunki o tematyce

INFORMATOR

Cieszyńskiej. Jego matka, Magdalena, była córką cieszyńskiego stolarza. Świderka. Urodził się 12.V.1820 r. w Pradze.

DKF „Fafik”, kino „Plast”, Cieszyń, godz. 15.15: „PROSZE ZAPOMNIEĆ O TEJ SPRAWIE” (bulg.). Dla dorosłych.

DKF „Czarna”, Aula Akademicka Filii US, Cieszyń, godz. 19: „MAYERLING”, „COTTON CLUB”.

ŚRODA, 10 XII

Julii, Bogdana, Daniela

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 17: „Włócz z folklorem w przedświątecznym nastroju”. Wystąpił Zuzanna KAWULOK wraz z zespołem. W programie: koledy, pastorałki, gawędy ludowe.

CZWARTEK, 11 XII

WYSTAWY

Uniwersytecka Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyń: wystawa prac Andrzeja POLA.

KLUB PROPOZYCJI

„Wspomnienia ze Stożka” — spotkanie z Genowefą i Janem CIEGLAMI, długoletnimi gospodarzami schroniska na Stożku. W programie także wyświetlanie przeżycy.

FANNY I ALEKSANDER

Sinakosze i znawcy kina z pewnością wybiorą się na szwedzi dramat kostiumowy Ingmara Bergmana „FANNY I ALEKSANDER”. Ta, rozgrywająca się w początkach XX wieku, w Szwecji, saga rodzinna jest nostalgiczną opowieścią o dzieciństwie, pochwałą radości życia i rozprawą na temat dobra i zła. Zawiera też kwintesencję tematów i obsesji nurtujących wybitnego twórcę. Kreśli również historię tragicznie zakończonych konfliktu między pasierbem i ojcem...



KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Główny świat, 20.00 Reportaż, 20.30 Klucz do nowej muzyki, 21.00 Pr. dokum., 21.30 Myślenie ma koleś, 21.50 Wyznanie miłości (film radz.).

czeka, 18.00 Pr. hist., 18.25 Sonda, 20.00 Publicystyka, 20.15 Film fab., 21.35 Komentarze, 21.55 Interstudio.

KATOWICE II: 16.55 Pr. dnia, 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Mag. sportowy, 20.00 Express rep., 20.15 Variete, 20.35 Salon muz., 21.35 Szczególne wydarzenia (film duński).

OSTRAWA I: 9.20 Wolna trybuna, 10.10 Testament profesora Dowella (radz. film), 11.35 Studiujemy Uchwały XVII Zjazdu KPZ (3), 16.15 Kosmos, planeta, człowiek i informacja (3), 16.55 Kolektiv, 17.30 Mag. sportowy, 17.55 Plac Czerwony (radz. dok.), 18.30 Sygnalizator, 20.00 Bar Nevada (teatr), 21.35 Auto-moto rewia, 22.15 Pr. folk.

OSTRAWA II: 16.50 Filmy i ciekawostki, 17.50 Konkurs na meczowe (teatr), 20.00 Filharmonia dla mł., 20.45 Fotel dla gościa, 21.15 Piłkarskie buchary, 22.10 Molier (6 fr. ser.).

OSTRAWA I: 9.20 Dla przedszkół, 10.00 Gottwald (5 — ser.), 12.05 Perspektywy, 15.50 Pokolenie 2000 r., 16.45 O nauce i technice, 17.25 Wzrost żołnierza (dok.), 17.55 Świat socjalizmu, 18.30 Azymut, 20.00 Wolna trybuna, 20.50 Wjlla z ogrodem (kom. NRD), 22.10 Śpiewa J. Hindemith.

OSTRAWA II: 16.30 Kabaret amatorów, 17.10 Nie zabijajcie wiochy (1-kon. film), 18.20 Zagadnienia nauki i techniki (dla dz. i mł.), 20.00 Nikt nie wie wszystkiego (telet.), 20.45 Teatrzyk M. Rottrowa, 22.10 Molier (5 — fr. ser.).

CZWARTEK

KATOWICE I: 10.10 Film dla 2 zmiany, 16.25 Tłk-Tak, 16.50 Losowanie Express i Super Lotka, 17.00 Studio Sport, 17.45 Teleexpress, 18.45 Witryna, 20.00 Publicystyka, 20.30 Zabawa w chowanego (film TVP), 21.25 Komentarze, 21.50 Pr. publ., 22.40 Pr. rozrywkowy, 23.10 Na krawędzi słowa.

KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

WTOREK

KATOWICE I: 10.10 Film dla 2 zmiany, 16.25 Akademia muz., 16.50 Teletur, 17.15 Teleexpress, 17.30 Gazeta rolnicza, 18.00 Inf. wyd., 18.15 Film dokum., 20.00 Konferencja prasowa, 20.15 Arkady Luwr (film fr.), 21.50 Komentarze, 22.10 Włócz z X Muzy.

KATOWICE II: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE III: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE IV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE V: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE VI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE VII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE VIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE IX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE X: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XIV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XVI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XVII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XVIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XIX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXIV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXVI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXVII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXVIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXIX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXIV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXVI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXVII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXVIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XXXIX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XL: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLIV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLVI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLVII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLVIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE XLIX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE L: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LIV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LV: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LVI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LVII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LVIII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LVIX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LX: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LXI: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.

KATOWICE LXII: 17.30 Pół godziny dla rodziny, 18.00 Pr. lok., 18.30 Teletur, 20.00 Dookoła świata, 20.35 Spotkanie z M. Kolaszkim, 21.45 Studio sport, 22.45 Ekonomia na co dzień.



Uwaga!

Tylko w naszym
Przedsiębiorstwie
pracę za Ciebie
wykona członek rodziny
lub osoba upoważniona.

Pracę na tych warunkach oferuje:

RSW „PRASA-KSIAZKA-RUCH”
ODDZIAŁ W CIESZYNIE

Przedsiębiorstwo zatrudni natychmiast:
**SPRZEDAWCÓW
W KIOSKACH „RUCH”**

na terenie miast: Cieszyna, Wisły,
Istebnej-Sanatorium, Koniakowa

Zapewniamy pełne uprawnienia socjalne oraz wysokie
zarobki — emerytom i rencistom oferujemy nielimito-
waną wysokość zarobków. Istnieje również możliwość
zatrudnienia w pobliżu miejsca zamieszkania.
Bliższych informacji udziela Dział Ekonomiczno-Praw-
niczy Cieszyn, Stary Targ 4, tel. 20-154. 523kr



PRZEDSIĘBIORSTWO
TURYSTYCZNE
„CZANTORIA”
W USTRONIU
UL. HUTNICZA 7

ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż

następujących pojazdów samochodowych:

- POLSKI FIAT 126p — nr rej. BBA 253H,
rok prod. 1977, st. zuż. 80 proc., cena
wywoł. 80.000 zł
- AUTOBUS „JELCZ” — nr rej. BBA 494H,
rok prod. 1976, st. zużycia 85 proc., cena
wywoł. 450.000 zł

Przetarg odbędzie się w pierwszy piątek po
upływie 15 dni po ukazaniu się ogłoszenia w
prasie o godz. 9 na terenie Bazy Transporto-
wej w Jaszowcu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa
najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy
można oglądać w okresie 5 dni przed prze-
targiem od godz. 7 do 14 na terenie bazy.
W przypadku nie dojazdu do skutku I przetar-
gu, II przetarg odbędzie się w tym samym
dniu o godz. 13 w tym samym miejscu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn. 518 kr



FABRYKA
AUTOMATYKI
CHŁODNICZEJ
CIESZYN
UL. STAWOWA 50

ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż:

- SAMOCHODU ŻUK A 11, rok budowy
1976, zużycie 75 proc., cena wywoławcza
210 tys. zł

Przetarg odbędzie się 1986.12.15 o godz. 10
w Dziale Głównego Mechanika przedsiębior-
stwa.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w
kasie zakładowej, najpóźniej do godz. 9 w
dniu przetargu, wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej.

Oględzin pojazdu można dokonywać w dni
robocze w godz. od 6 do 15.

W przypadku gdy I przetarg nie dojdzie do
skutku, 1986.12.29 również o godz. 10
odbędzie się II przetarg.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetar-
gu bez podania przyczyny. kr522



PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWE
UZDROWISKO
USTRÓŃ — JASTRZĘBIE

zatrudni

w oddanym do użytku Szpitalu Uzdrowiskowym
w Ustroniu Zawodziu, ul. Sanatoryjna 5:

- Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
- SPECJALISTĘ W DZIALE EKONOMICZNYM
- KUCHARZY, POMOCE KUCHENNE, KELNERKI
- SALOWE z możliwością przekwalifikowania na stanowiska zabie-
gowych — kąpielowych
- PALACZY C.O. z uprawnieniami do obsługi kotłów średniopręż-
nych
- KONSERWATORÓW (instalatorów sanitarnych, ślusarzy)
- PORTIERÓW — DOZORCÓW (emerytów, rencistów)
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do brygady trans-
portowo-spedycyjnej i robót pomocniczych

Dla salowych, kucharzy, pomocy kuchennych i kelnerów za-
pewniamy zakwaterowanie w pokojach 2 i 3-osobowych
oraz bezpłatne posiłki w czasie pracy.

Bliższe informacje uzyskać można w Dziale Administracyjnym
Szpitala, IV piętro (boczna klatka schodowa) tel. 24-58. 520kr

PAŃSTWOWY DOM
POMOCY SPOŁECZNEJ
DLA DOROSŁYCH
W POGÓRZU
i SKOCZOWA

OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRANICZONY

na wykonanie
robót cieplowniczych
budynku „Zamek”.

Orientacyjny koszt robót
około 1,5 mln zł.

W przetargu mogą wziąć
udział jednostki państwo-
we, spółdzielcze oraz pry-
watne.

Szczegóły techniczne doty-
czącej wykonania poszcze-
gólnych prac można uzgod-
nić z Działem Administra-
cyjno-Gospodarczym PDPS,
tel. 25-52 Skoczów.

Oferty wraz z kosztorysem
siępnym prosimy składać w
dyrekcji PDPS w Pogó-
rzu do dnia 30 grudnia
1986 r. 519kr

MERA-KFAP

KRAKOWSKA
FABRYKA
APARATÓW
POMIAROWYCH
MERA-KFAP
W KRAKOWIE

kupię

na terenie Wisły,
Ustronia
dom nadający się
na organizację
wczasów
dla ok. 40 osób
w turnusie.

Oferty prosimy kierować
pod adresem:
Krakowska Fabryka
Aparatów Pomiarowych
MERA-KFAP
Kraków
ul. G. Zapolskiej 38
Dział Socjalny 489kr

TANIO sprzedam PF 126p
1300, 1970 do remontu lub na
części z blacharką i dodatko-
wym nowym ogumieniem.
Kupię trak pługowy, kołosa-
landauer. Farana, Skoczów
Łagowa 40.

SPRZEDAM Flata 126p, rocz-
nik 1979, Harbutowice 179, tel.
grzecznościowy 29-31. 05770

FIATA 126p do remonta
sprzedam. Cieszyn, tel. 203-40
godz. 16-18. 05770

ZASTAWĘ 1100, do części-
wego remontu sprzedam Cie-
szyn, tel. 21-345. 05770

SPRZEDAM tanio Opla-Re-
korda, Szendzielorz, Ustron
Jelenica 84. 05770

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAM Skodę Oclaw-
wraz z częściami zamiennymi,
mi, Skoczów, ul. Krzywa 11.
05110

SPRZEDAM Moskwicza 40,
Wiadomość: Tadeusz Cys-
Wiśla, os. Równa 5. 05770

ZDECYDOWANIE w całoci-
lub na części sprzedam „S-
RENE 104”, Bażanowice 05770

SPRZEDAM Żuka. Wiśla, tel.
21-61. 05110

SPRZEDAM radiomagnet-
fon stereo „Klaudia”. Cie-
szyn, tel. 21-575. 05770

KUPIĘ Syrenę w dobrym sta-
nie. Cieszyn, tel. 21-902, wie-
czorem. 530kr

GARAŻ wynajmę w okolicy
ul. Filasiewicz w Cieszynie
tel. 203-94. 05770

SPRZEDAM dom jednorod-
ziny w Cieszynie z działką
6.000 m. Cezary Strzelecki
Ostrzeszów ul. Łukowa 16 tel.
227-08. 53110

POSZUKUJĘ mieszkania na
okres 2-3 lat na terenie Cie-
szyna lub Ustronia. Platne
góry. Oferta 193 Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 05770

PILNIE KUPIĘ M-2 w Cie-
szynie. Oferta 191 Głos Ziemi
Cieszyńskiej. 05770

KUPIĘ małą działkę w Cie-
szynie, Ustroniu lub okolicy
Oferta 190 Głos Ziemi Cie-
szyńskiej. 05210

STAWY lub teren nadający
się pod budowę stawów
(dawne stawy, podmokłe łaki
nieużytki) kupię lub wy-
dzierżawię. Oferta 189 Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 05210

SPRZEDAM okazjonalne nowe
futro z piżmaków (grzbioty)
— modny krój, wzrost 165-
170. Dębówiec 268, tel. 84 2
Skoczowa. 05210

SPRZEDAM kozuch damski
(używany), rozmiar
Cieszyn, tel. 206-43 od
8.00 do godz. 15.00. 5210

SPRZEDAM „Cytre” w 40-
brym stanie, prod. zachodnio-
niemieckiej. Oferta 192 Głos
Ziemi Cieszyńskiej. 05210

PIANINO niemieckie sprze-
dam. Szklorz, Golezów, Osl-
dowa 23 po godz. 16. 5210

SPRZEDAM akordeon „Wells-
meister” 120 basów, nowy
Karol Tyra, Nierodzim, ul.
Bładnicka 77. 05210

SPRZEDAM akordeon marki
„FLIS” 80 basów. Cieszyn,
tel. 248-50 w godz. od 16
2. 05210

SPRZEDAM piec c.o. o pow-
grzewczej 4 m kw. oraz
butle gazowe na propan
tan. Puńców, 31, tel. 292-21.
05210

SPRZEDAM telewizor koloro-
wy „Elektron”. Cieszyn, tel.
213-35, dzwonić od wtorku. 05770

BOOKSERY sprzedam. Cieszyn,
Frysztacka 168. 05210

KUPIĘ pianino. Krystyna
Lanc, Golezów, Cieszyńska
43. 05210

MONTUJĘ anteny RTV. Sko-
czów, tel. 28-45. 04680

ZATRUDNIĘ pracownika w
zawodzie posadzkarz (lasty-
co) - może być przyuczone-
Stanisław Sender, Zbytków
149. 53110

WARSZTAT Stolarski za-
trudni natychmiast renciste-
lub emeryta. Wiadomość:
Puńców, tel. 292-14. 05210

KAROL BRUDNY zamieszka-
ły Ustron, os. XXX-lecia PRL
1/29 ogłasza zagubienie pra-
wa jazdy kat. A, B. 05770

KAROL LIPKA zamieszka-
ły Cieszyn, Chopina 5 ogłasza
zagubienie prawa jazdy kat.
A, B. 05770

SKORZYSTAJ
Z
SZANSY
Jaka daje Ci
STUDIO FILMÓW RYSUNKOWYCH

umaiłwiając zdobyć zawodu

ANIMATORA

ZDOŁNOŚCI
RYSUNKOWE
Zapewnią Ci

TWORCZA
PRACE

AWANS
ARTYSTYCZNY

DOBRE
ZAROBKI

ZGŁOSZENIA
W
DZIALE
PRACOWNICZYM
STUDIO FILMÓW RYSUNKOWYCH
BIELSKO-BIAŁA
ul. Cieszyńska 24 • tel. 25056

WIERSE SIĄKAŁY PO CZESKU

W Cieszynie przebywał działacz ruchu na rzecz niewidomych w Czechosłowacji, członek Czeskiego Związku Niewidomych, Rudolf Zajicek z Ostrawy. Celem jego wizyty było ustalenie terminów spotkań, podczas których mówiliby o znaczeniu rehabilitacji w życiu ludzi pozbawionych wzroku.

Gość zza między przygotował do druku wiersze poetów z kręgu ludzi niewidzących różnych narodowości. W publikacji tej zamierza umieścić również poetyckie strofy niewidomego Rudolfa Siakaty, z Cieszyna, członka Polskiego Związku Niewidomych. (K)



Hela do Zuzki:

- Powiedz mi, czemu żeś się jeszcze nie wydała?
- Bo ni mogę trefić na takiego, jakiego bych chciała.
- A jaki ci się podoba?
- Musi być rozmowny, śpiwać, grać, a jak nie będym w humorze, musi być cicho.
- W takim razie coś ci poradzę.
- Co?
- Kup se telewizor.

Kierownik restauracji do kelnera:

- Wyciepij tego ożralca, co drzymie przy stoliku.
- Tego nie robie.
- Czemu?
- Bo żech go już trzy razy budził i za każdym razem zapłacił rachunek.

Janek się strasznie zdziwił, jak dostoj pozwani do sądu, a jeszcze bardziej, jak tam widać Janke, z kiera kiest chodzil. Bo miała dziecko na rękach. Już się ji chciał spytać, skąd ku tymu przyszła, ale ich wezwali na rozprawę.

— Czy pozwany zno te oto panne? — pyta sędzia.

— Toż znóm, przeca to Janke.

— Czy pozwany chodzil do ni na zóhly?

— Chodzilich.

— No a z płacim jak bydzie? — rozpytuje dół sędzia.

— Dyl jo za to nie chce, wysoki sędzie — Janek na to.

Niewieła brakowało — mówi Jura majstru — a dzisio by nie tu już nie było.

— Cóż się stało?

— Na śleciotech z dziesięciometrowej drabiny.

— Tóż jakim cudem ci się nie stało?

— Bo żech stoł dziepro na piyrszym szfeblu.



Z NASZEGO ARCHIWUM. W latach 30. urządzano w Wiśle „Święto Wiosny”. Na jego program składały się także wyścigi konne. Przedstawiane zdjęcia uwieczniły imprezę z 20 maja 1934 r. Wyżej banderia konna, niżej uczestnicy wyścigów konnych. • Reprod. Henryka Tomaszczuk.



AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

• I miejsce w woj. konkursie dla dostawców mleka uzyskał Józef Obracaj z Pruchnej. W Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej Pruchna najlepszymi dostawcami okazali się: Paweł Niemiec z Pruchnej, Lidia Żyła z Marklowic k. Cieszyna, Jan Gabrys z Drogońska, Paweł Sojka z Drogońska i Paweł Kozia z Brzezówki.

• Setny ciągnik w kółkach rolniczych powiatu ciechuckiego otrzymało KR w Ochabach.

• W konkursie muzyki rosyjskiej i radzieckiej urządzonym przez ZW TPPR w Katowicach dla młodzieży kształcącej się muzycznie, III miejsce uzyskała uczennica Ireny Myrdacz ze Szkoły Muzycznej w Cieszynie — Oleśka Sawicka.

• Już w dniu 30 listopada wykonała roczny plan produkcji załoga Kuźni „Ustroń”. Umożliwiło to uzyskanie ponadplanowej produkcji wartości ok. 30 mln zł. Na 1 pracownika grupy przemysłowej przypadła produkcja w wys. 240 tys. zł. Spośród załogi wyróżnili się: Rudolf Wilk i Jan Podzórski — kowale kuźni parowej, Wiktor Tomaszko — kowal i Michał Musiol — przesa ze starej kuźni mechanicznej, Anna Sikora i Tomasz Łuka — szlifierze, Dominik Nowak — wiertacz, Jerzy Białoś — ślusarz matrycowy, Alojzy Złoch — traser w matrycowni, Stanisław Chmiel i Rudolf Cholewa z brygady remontowej, Jan Dekartl z hartowni oraz Jerzy Heczko, Ludwik Bujok i Józef Gaję z transportu.

• Ostrawski „Głos Ludu” podał, że huta w Trzyńcu emituje rocznie 7 tys. wagonów pyłu, w większości opadającego na stronie polskiej. To samo dotyczy gazów z tryńcieckiej huty.

• Na ogólnopolskiej wystawie zwierząt futerkowych w Warszawie brązowe medale otrzymali mgr Rudolf Branny z Cieszyna za wystawione nutilie i Robert Cziomer z Puńcowa za okazy srebrnych lisów.

• ZP ZMW urządził spotkanie z absolwentami przysposobienia rolniczego. Uczestniczyli także: sekretarz KP PZPR Jan Chodura, przewodniczący PPRN Wincenty Zajac i prezes PZKR Walter Zagóra.

• Opracowania kroniki Kuźni „Ustroń” podjął się mgr Alojzy Waszek.

• Rada Zakładowa Cukrowni „Chybie” urządziła przegląd zespołów artystycznych.

• W Cisownicy odbył się pogrzeb zasłużonego kierownika szkoły Pawła Lyżbickiego.

NIE STYRKEJ NOSA, KAJŚ NIE DOŁ GROSZA!

nlebskim, 4. antoniem niżu, 5. wysuszone owoce bledrzeńca, przyprawa, 6. na czapce wojskowej, 7. glinowo-potasowy do lamowania krwi, np. po gołeniu, 8. daje znak do rozpoczęcia biegu, 10. lańcuch górski we Włoszech, 11. przy karabinie lub w hucie, 12. „żona” lwa, 14. krzyżówka papuga-palindrom, 16. popularne imię arabskie, 17. na receptę „po równej ilości”, 20. ziołko, 21. gągalek owocowy, 23. w mit. gr. bóg wojny, 24. duży rejon geograficzny, ojczyzna, 26. jedna z planet, 28. struś austral., 29. czasem nie warta świeczki. (ZYGA)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 46(1310)

PIONOWO: selenit, Laponka, ERG, lapis, rzepa, złe, monet, sitwa, kij, trasa, Ayala.

PIONOWO: selenit, Laponka, reszka, agresja, Elektra, Atacania.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Różalia Hess z Bąkowa i Krzysztof Węglasz z Cieszyna. Nagrody wysyłamy pocztą.

POZIOMO: 1. kraina geogr. w Słowacji i w Polsce, 6. gliniany instrument muzyczny, 8. nachylona powierzchnia terenu, 9. naczynie krwionośne, 11. połączenie kilku metali, 13. dawniejsze królewskie przedsiębiorstwo górnicze, 15. wieloletni lód morski, 16. stol. Górnej Birmy nad Krawadi, 18. plynne przez Konstantynów Łódzki, 19. chroniony ptak wodny, 20. razem z Balladyna, 21. naziemna część np. piekarni, 22. wodna, harcerska przystań, 24. załobna tkanina, 25. najświęniejsza świątynia w japo, miasteczko Nara, 26. na prochy zmarłych lub do wyborów, 27. fr. imię męskie, 29. fizyk ang. 1870-1936, odkrywca zjawiska indukcji elektromagnetycznej, 30. japoński tycerz, 32. stolicą tego państwa jest Charków.

PIONOWO: 1. wawóz, parów, 2. szaniec, wojskowe umocnienie, 3. jest i w zwierzęciu

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

W końcu sierpnia 1850 r. puściłem się ku zachodowi przez Grodziszcz, Będowice, Szumbark, Szonów, Pietrwałd, Orlową itd. W Grodziszczu skarżyła się żona nauczyciela między innymi, że ona i świnia są chore. W Będowicach budowano właśnie wieżę; poszedłem na cmentarz ewangelicki aby obejrzeć napisy na pomnikach grobowych. Dwa pomniki marmurowe miały napisy niemieckie. Jeden, ks. Bartelmusa, który przez 50 lat był kaznodzieją, jadł polski chleb w polskim zborze, ale pozostał całe życie Niemcem, i aby świadectwo o tym pozostawić potomności, kazał sobie niemiecki nagrobek postawić. Drugi pomnik, Kaszperkowej, żony dziedzica. Wszystkie inne pomniki, które do jednego przejrzałem, miały napisy polskie. Nocowałem w Karczmie, a gdy już leżałem, dołatywały mnie nie które słowa śpiewanej piosenki:

Uciekaj, Watachu — bo cię chyci goroł,
A jak ciebie chyci — będzie tobą oroł.

Przez Szonów i Pietrwałd dotarłem aż do Orlowej, zwiedziwszy po drodze różne fabryki i zakłady. W Orlowej zwiedziłem kościół katolicki Benedyktynów, naprzeciw ołtarza znajduje się obraz al fresco i przedstawia jakiegoś księcia, polującego z łowczy- mi, przed nim kilka jeleni, a nad nim czarny orzeł. Pod obrazem znajduje się napis: Felix venatio, cujus indicio venantur abunae in nido Orlowiensi. Podanie o założeniu tego kościoła jest następujące:

WĘDRÓWKI PO ŚLĄSKU

ANDRZEJ CINCIALA

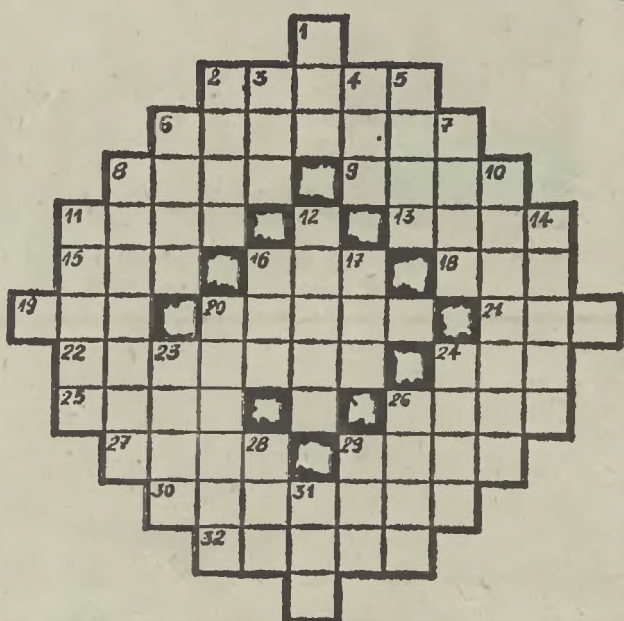
Kiedy Wenczeslaus Wojewoda z swoją prawną małżonką w gęstych lasach na polowaniu się znajdował, spostrzeżono wielkiego orla, siedzącego na drzewie i trzymającego hostię w dziobie, którą gdy opuścił, małżonka jego się zlekła i natychmiast syna porodziła, którego Kazimierzem nazwano i ochrzczono, a z tej przyczyny kazał Wenczeslaus drzewa na tym miejscu wyrąbać, kaplicę postawić i to miejsce Orlową nazwać. Cmentarz znajduje się około kościoła, nagrobki wszystkie czeskie, ksiądz także Czech i miewa kazania czeskie, chociaż lud jest nawskroś polski, a choćby całą świeczkę apalił, to by tam Czecha nie znalazł. Obok fary jest nieduży staw, a przy stawie zaraz studnia, w tej studni, widząc z lewego boku bijące w górę źródło słone, z którego cała Orlowa czerpie słoną wodę do potrzeb domowych i gospodarskich. Smak jadła w tej wodzie gotowanego ma być nieprzyjemny. Kilka razy chciałem wodę wyczerpać ze stawu, ale jej nigdy nie ubywało. Podanie o początku tegoż źródła chciałem później spisać, ale tego dotąd nie uczyniłem. Czy to źródło i ten staw dotąd istnieją, nie jest mi wiadomo. Przez Górną Suchą, w której na cmentarzu wszystkie napisy albo niemieckie, albo czeskie się znajdują, wróciłem do Cieszyna.

W drugiej połowie września 1850 r. zrobiłem drugą większą wycieczkę ku północy i ku zachodowi. Ponieważ kolega Fox, z którym umówiłem się o tę podróż, niedomagając, puściłem się sam w drogę. Szedłem drogą powiatową, prowadzącą do Strumienia. Przyszedszy do Wiślicy, wioski na wzgórzu położonej, zacząłem rozmowę z chłopem powracającym ze szkoły do domu i pytałem się, jak się jego nauczyciel nazywa, na co odpowiedział: „ucitel!” W dalszej z nim rozmowie dowiedziałem się od niego, że ten ucitel po czesku uczy, a że jak ksiądz przyjdzie do szkoły, dzieci muszą po niemiecku ojcze nasz recytować (znawiać).

Dalej na drodze są Kiczycy i Ochaby, wioski mające śliczne położenie. Wiśla przedstawia tu piękny widok, jej koryto bardzo szerokie i spojrzeć z ławy na nią ku jej źródłom, widzieć można, jak na nieprzebranym kamieniu wązowatym pasem płynie, który w odległości dla oka coraz bardziej węzeł i maleje. Przeszedłem Wiślę, aby obejrzeć kościół — na cmentarzu wszystkie napisy czeskie (!) i niemieckie.

Tu stąd poszedłem już aż do Strumienia i było mi żal, że w drodze nie napotkałem nikogo, z którym mógłbym się niejednej rzeczy dowiedzieć. Przyszedłem nareszcie do miasta Strumienia, które Niemcy Schwarzwasser nazywają. Przy wstępie powitało mnie stado stodół, z czego wnosić by można, że tam chleba pod dostatkiem. Ulicą wąską, wysłaną gnojem przyszedłem na rynek, a usiadłszy na ławce, przypatrywałem się temu miastu, które pierwszy raz w życiu widziałem. Rynek jest duży, kwadratowy, w środku nieco podniesiony, domki murowane, niezłuchne, gontem pokryte, wszystkie strasznie jednostajne i nudne, a żądnych ludzi na rynku, bo wszędzie w polu, pomyślałem sobie: biedna miejscina, a karczór, prowadzący stado kaczek za sobą, odpowiedział na to: tak, tak, tak! Przypomniałem sobie, że w Strumieniu jest kancelista przy sądzie dawny mój kolega gimnazjalny Paweł Gazda, ten przyjął mnie na noc do siebie i przedstawił mi wieczór w kawiarni wszystkim honoracjom i mieszczaństwem, przez których byłem grzecznie przywitany.

Na drugi dzień obejrzałem sobie to miasto i cmentarz, na którym napisy po większej części niemieckie, reszta czeskie. Mieszczaństwo mówił wszyscy po polsku, rzadko który bąknął też tam parę słów po niemiecku, które się w kupie nie dzierżają, ale mówili, że ma już być po niemiecku edukowana. Stróż jak koło Cieszyna, mężczyźni tylko się trochę w stroju różnią; jedni noszą kamizole z gęstymi guzikami, inni noszą gubie. Gazda opisał mi Strumień, że to jest straszna dziura, gdzie nie dostanie się zjeść, a noclegu nigdzie nie ma.



Krowa zaczyna się na samym przodku gębom, kierom mo dycki zasłintanóm. Na wyrchu głowy mo dwa rogi, z których się najlepsze strzylają gole, czyli bramki.

HENRYK JASICEK: „Zadania Adasia Wrażęby”

Gwiazdka staje się osią każdej lekcji przedświadczonej. Najwięksi mądrze wysilają się, by tak pokierować tokiem lekcji, by pan nauczyciel jął mówić o Gwiazdce.

GUSTAW MORCINEK „Niezdługo będzie Gwiazdka”

Pies puścił zdobycz, a jego pan podrobił błyskawicznie do tyłu, trafił na pień, który mu podciął nogi, wywinął klasyczne salto i lukiem do tyłu wklinował się głową w przybrzeżne bagienko.

WŁODZIMIERZ GOLKOWSKI: „Tyran”

Prowadził więc zbójnik Ondraszek swą najmilszą Dorotkę do ślubu. Zyczeniem jej było, żeby ślub odbył się przed kaplicą na Ochodzie. W Konikowie żył bowiem jedyny jej krewny, stary Kawulok, którego Dorotka bardzo chciała mieć na swoim ślubie.

JOZEF ONDRUSZ: „Jak brali ślub Ondraszek z Dorotką”

Współcześni krytykowali go, z jednej strony, jako przeciwnika wprowadzonego po r. 1926 dyktatorskiego systemu rządzenia, z drugiej zaś — jako przeciwnika rewolu-



W NUMERZE

ŚWIĄTECZNYM...

cji socjalistycznej. Również po II wojnie światowej nie oddano mu przez całe lata sprawiedliwości.

JOZEF PILCH: „Trybun ludowy”

Pod tymi razami dr Lieberman padł na ziemię, a wówczas własnym jego płaszczem obwinęto mu głowę, na której jeden z eskortujących usiadł, zdarto z niego ubranie i wśród wzywań i krzyków: „ty śmiesz oskarżać Czechowicza, ty śmiesz podnosić głos przeciw Marszałkowi!” zbito go do nieprzytomności, zadając mu dwadzieścia przeszło krwawych ran.

PAWEŁ KALETA: „Proces brzeski”

Dziś po raz pierwszy zobaczyłam moją radosną twórczość na łamach „Głosu”. Dwa kawałki znalazłam bez trudu. Trzeciego szukałam długo. Wreszcie go znalazłam; okazał się okropnie „pocły”.

MIROSLAWA KOPOCZEK: „Z dziennika praktykantki”

Pańszczyźniany chłop był zdany na łaskę i niełaskę habsburskiej Komory. Na skargi własne odpowiadały represjami wobec... skarżących się, których karano chłostą, więzieniem a nawet śmiercią.

KAROL MORYS: „Chłopska dola”

Zdarzały się również morderstwa. Anonimowy skoczowski kronikarz notuje, że 3 października 1625 r. został zamordowany właściciel Ochab Malych, „dobrze urodzony, dostojny rycerz” Jerzy Golkowski przez równie dobrze urodzonego Jana Kisielowskiego.

JAN WANTULA: „Ochaby”

Jak matka chciała iść z dzieckiem na wywód, były krzyczyny w kościele. Napytało się tych, co byli na wiesielu drużką i drużbą, za potków, a kieraśi z wydanych sąsiadek za noszaczkę. Do krztu się szło w niedzielę.

MARIA PILCH: „Od kołymbki...”

Poza tym publicystyka, wspomnienia, spór materiałów z przeszłości regionu, rozbudowane działy kulturalny i sportowy, podania ludowe, stałe rubryki, serwis informacyjny...

Wszystko to już za tydzień, w podwójnym numerze świąteczno-noworocznym. Objęło GZC tym razem 16 stron druku, cena 16 zł.

DZIAŁA PUNKT
KONSULTACYJNY

RZECZNIICY
PRAW
OBYWATELSKICH

Jak nas poinformowała Rada Wojewódzka PRON w Bielsku-Białej, od dnia 10 bin. do 10. I. 1987 r. czynny będzie w Cieszyńsku punkt konsultacyjny przyjmujący uwagi i propozycje w sprawie powołania rzeczników praw obywatelskich.

Zarówno stali mieszkańcy cieszyńskiego regionu, jak i zatrudnieni na tutejszym terenie, są proszeni o składanie wniosków dot. powołania rzeczników praw obywatelskich, w siedzibie Rady Miejskiej PRON w Cieszyńsku, Rynek 1, p. nr 6, codziennie w godz. od 12 do 15. (a)

NA FINISZU

Do zakończenia roku pozostało niewiele ponad 2 tygodnie. Jak wygląda realizacja zadań — z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrektorów wybranych zakładów pracy.

Stanisław HELPER, dyr. Nowotarskich Zakładów Kamienia Budowlanego w Brennej: Dzięki dobrym warunkom geologicznym 42-osobowa

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

ZMIANY
KADROWE

Z dniem 1 bin. funkcję inspektora oświaty i wychowania w Cieszyńsku objął mgr Józef Gawłowski.

J. Gawłowski urodził się w r. 1940. Przed r. 1975 pełnił funkcję inspektora ds. kultury fizycznej i turystyki w Wydziale Oświaty i Wychowania PPRN w Cieszyńsku. Następnie powierzono mu funkcję gminnego dyrektora szkół w Goleszowie. Ostatnio sprawował funkcję inspektora oświaty i wychowania w goleszowskiej gminie. Jest członkiem PZPR, działaczem społecznym, m. in. OSP.

Od 1 grudnia funkcję kierownika Miejskiego Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej PZPR w Cieszyńsku pełni Alicja Kopeć. W minionej kadencji A. Kopeć była sekretarzem ds. ideologicznych KM PZPR. Ostatnio pełniła funkcję kierownika szkolenia zawodowego w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Cieszyńsku. Jest członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bielsku-Białej.

Kierownikiem Miejskiego Gminnego Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej w Strumieniu został Antoni Ciniuch, który pełnił w minionej kadencji funkcję I sekretarza Komitetu Gminnego PZPR w Hażlachu.

Na stanowisko kierownika Miejskiego Gminnego Ośrodka Pracy Partyjnej została powołana Zofia Cywka.

NR. 50 (1314) • ROK XXIX • 12—18 XII 1986 R. • CENA 8 ZŁ.

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.316 EGZ. • NR INDEKSU 35929

OTRZYMAŁA IMIE GUSTAWA MORCINKA

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO W-KACZYCACH ZOSTAŁA PRZEKAZANA DO EKSPLOATACJI

W przeddzień górniczego święta, 3 XII, przekazana została do wstępnej eksploatacji kopalnia węgla kamiennego w Kaczycach. Minister górnictwa i energetyki Jan Szlachta nadał jej imię urodzonego w Karwinie a zamieszkałego w Skoczowie pisarza i posła na Sejm, niezłającego od 1963 r. Gustawa Morcinka. Tablicę z nazwiskiem patrona kopalni odsłonił premier Zbigniew Messner. W uroczystości uczestniczyli m.in.: członek Biura Politycznego KC PZPR Zbigniew Murawski, wicepremier Manfred Garywoda i Zbigniew Szalajda, członek Rady Państwa PRL Jerzy Nawrocki oraz przedstawiciele władz partyjno-państwowych woj. bielskiego na czele z I sekretarzem KW PZPR Stanisławem Habczykiem.

Meldunek o gotowości do podjęcia pierwszego wydobycia złożył premierowi Messnerowi naczelny inżynier kopalni, Jan Królak, po czym premier dokonał symbolicznego uruchomienia szybu nr 1 z poziomu 950 m

wyjechał na powierzchnię wózek z pierwszym, wysoko (CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Zespół „Brewinioki” przy Klubie Górniczym Kopalni 1 Maja w Wodzisławiu. • Fot.: Józef Matysiak

BARBÓRKOWY WIECZÓR

Cieszyński Klub Propozycji zaprosił z okazji tegorocznego Dnia Górnika 18-osobowy zespół „Brewinioki”, działający przy Klubie Górniczym KWK „1 Maja” w Wodzisławiu Śląskim. Ponad godzinny program, zatytułowany „Bery śląskie i przysięgi”, prowadziła kierowniczka zespołu, Bronisława Brewińska. To od jej nazwiska, dla potrzeb filmu Feliksa Kładowy „Budniokowie”, ukuła została nazwa zespołu.

Zespół powstał przed 10 laty, jego członkami są przede wszystkim górnicy — emeryci i renciści. Oprócz B. Brewińskiej, która bawi publiczność humoreskami z górniczego życia, występują też w „Brewiniokach” jej rodzice, mąż i córka.

Uczestnicy Barbórkowego wieczoru nagrodzili „Brewinioki” rzesistymi brawami i kwiatami. Wysoko ocenili występ sekretarza generalnego Polskiego Związku Chłobów i Orlików mgr Kazimiersz Fober.

W przygotowaniu wieczoru uczestniczyły studentki pedagogiki pracy kulturalno-oświatowej Filii UŚL. Danuta Okoń i Alina Promny. (jm)

WĘDZONKI JUŻ W SPRZEDAŻY

Jak nas poinformował Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, od dnia wczorajszego wprowadzone do sprzedaży wędzonki. Na każdą kartę zaopatrzenia przysługuje 0,40 kg. Przy zakupie będzie wydany kupon rejestracyjny.

PIĘKNA NASZA ZIEMIA CAŁA



Fot.: Janina Ciupek

NAJLEPSZA W KRAJU

Działająca od 10 lat przy szkole podstawowej w Cieszyńsku Spółdzielnia Uczniowska „Storczyk” została laureatem krajowego konkursu pn. „Działamy samorządnie, oszczędnie i nowocześnie”, organizowanego co roku przez Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

Sukces „Storczyka” jest tym cenniejszy, że został osiągnięty w czasie przeprowadzania kapitalnego remontu szkoły. Młodzież uczyła się w różnych punktach Cieszyńscy. Spółdzielnia nie miała własnego pomieszczenia, a jej dokumentacja mieściła się w jednej niewielkiej szafie.

Poza normalną działalnością handlową SU propagowała i organizowała wycieczki turystyczne, przygotowywała konkursy rysunkowe pt. „Moja spółdzielnia” oraz na twórczość dziecięcą.

W ub. r. szkolnym spółdzielnia uzyskała obroty w wysokości 409 tys. zł, co w przeliczeniu na 1 ucznia daje 42.200 zł.

„Storczykiem” opiekuje się od lat Anna Żurek; jego prezesem była przez 2 lata Agata Matuszyn.

W gronie wyróżnionych spółdzielni znalazła się również SU „Zuch” ze szkoły podstawowej w Strumieniu, która opiekuje się Mirosława i Jan Jąłowiczorowie, a prezesem jest Adam Piątek. (cz)

REGION LUDZI SPOKOJNYCH

W ub. piątek w Prokuraturze Wojewódzkiej w Bielsku-Białej odbyła się konferencja prasowa, podczas której prokurator wojewódzki Adam Żurek zapoznał dziennikarzy ze stanem zagrożenia przestępczo-

ścią w okresie 3 kwartałów oraz z działaniami prokuratur województwa bielskiego na rzecz ochrony praw obywatelskich. (a)

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

TAKŻE W WIŚLE

WOLNY WYBÓR LEKARZA

Jak już informowaliśmy, z dniem 1 października wprowadzany został w poradniach ogólnych i dziecięcych Cieszyńska, Skoczowa i Ustronia wolny wybór lekarza. Z dniem 1 grudnia zasadę tę rozszerzono także na Wiśle, gdzie istnieje możliwość dokonania wyboru jednego spośród 4 lekarzy ogólnych i jednego spośród 3 pediatrów.

Okres, który upłynął od wprowadzenia nowych zasad pracy poradni ogólnych i dziecięcych dowodzi, że wolny wybór lekarza spotkał się z uznaniem zarówno pacjentów, jak i personelu medycznego. Podkreśla się, że powstała szansa oparcia stosunków lekarz — pacjent na zasadzie pełnego zaufania, że lekarz uzyska możliwość dokładniejszego poznania pacjenta, że opieka nad stanem jego zdrowia stanie się systematyczna.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

30-LECIE KGW

Kolo Gospodyń Wiejskich w Drogomyślu obchodziło uroczystie 30-lecie istnienia. Uczestniczyły m.in. przewodniczące poprzednich kadencji. Podczas uroczystości przyjęto w szereg KGW 10 nowych członkiń.

Przed 30 laty drogomyślskie Kolo zrzeszało 18 członkiń; obecnie jest ich 180. KGW prowadzi aktywną działalność na rzecz środowiska. Prężny jego rozwój to zasługa m.in. przewodniczącej Kola Anny Orawskiej i Anny Mazur. Członkinie postanowiły wziąć w przyszłym roku aktywny udział w II Turnieju Wsi, który będzie jedną z imprez VIII Starowiejskiej Wiosny w Strumieniu. (a)

Z ŻYCIA
PARTII

W dniu 8 bm. odbyła się w Cieszynie narada i sekretarzy Instancji, która prowadziła kierownik ROPP Tadeusz Kisialiński. W pierwszej części, z udziałem kierownika Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW Antoniego Kobielskiego, mówiono m.in. o sposobie realizacji przyjętych na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych programów. W drugiej części dyrektor Urzędu Telekomunikacyjnego w Cieszynie Bogumił Jaschke przedstawił koncepcję rozwoju telekomunikacji na terenie rejonu.

Kluczową inwestycją, od której zależy będzie jakość łączności w rejonie, jest nowa centrala telefoniczna w Skoczowie. Stąd też wysłanki władz miejskich winny się skoncentrować na jak najszybszym ukończeniu tej inwestycji.

● Egzekutywa KM w Ustroniu wysłuchała informacji naczelnika miasta, Benedykta Sikiorki, nt. zamierzonej budowy nowej centrali telefonicznej w tym mieście. Omawiano także tematykę wewnątrzpartyjną.

(JN)

TRWA
KAMPANIA

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w cieszyńskich organizacjach partyjnych. Dokonuje się oceny działalności POP w minionej kadencji, uchwala programy działania w oparciu o uchwałę X Zjazdu, wybierane są również władze.

I sekretarzami POP zostali: Edward Dziechciarz (Urząd Celný), Zofia Cieslar (Terenowa Stacja San-Epid.), Jan Gruszczyk (Ciesz. Z-dy Kartoniarskie), Bronisław Matros (ZNTK), Bronisław Młyński (Zesp. Szkół Ogólnokształc. im. M. Kopernika), Eugeniusz Uryga (Filia USI), Tadeusz Polak (Rejon Energetyczny), Maria Witas (ZPC „Olza”), Anna Gawłowska (IBrowar), Franciszek Franiok (RPRB), Mieczysław Fojak (POP Pracowników Kultury), Henryk Hnsarek (PHS), Stanisław Kajzer (STW), Maria Tomaszewska (RSW „Ruch”), Małgorzata Taraszk (WPHW), Tadeusz Maciejak (PTHW), Edward Cichy (Zesp. Szkół Ogólnokształc. im. A. Osuchowskiego), Jan Binkowski (Ośrodek Szkolno-Wychowawczy), Jan Górny (Sp-nia Pracy „Jedność”), Stefania Czerny (Motel „Orbis”).

W zebraniach uczestniczyli sekretarze i członkowie Egzekutywy oraz pracownicy polityczni KM. W niektórych zebraniach wzięli udział przedstawiciele KC i KW PZPR.

(K-R)

WYNIKI PRZEMYSŁU

Głównym tematem obrad Egzekutywy KM PZPR w Cieszynie było analizo działalności przedsiębiorstw przemysłowych w okresie 3 kwartałów br. Wartość sprzedaży wyniosła w cenach bieżących 28.035 mln zł i wzrosła, w porównaniu z tym samym okresem minionego roku, o 27,1 proc. Największy przyrost sprzedaży uzyskały takie przedsiębiorstwa jak „Celma” (37 proc.), „Olza” (36,7) i Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza (36,6). Najmniejszą dynamiką sprzedaży cechowała natomiast Spółdzielnia Pracy „Jedność” (10 proc.), „Polwid” (11,4) i RWUSP (12,4).

Sprzedaż na eksport osiągnęła wartość 3.319 mln zł i była o 39,3 proc. wyższa niż w r. 1985. Oznacza to, że przyrost produkcji eksportowej wyprzedza przyrost produkcji ogółem. Szczególnie wysokim przyrostem wartości produkcji dla zagranicy mogą poszczycić się takie przedsiębiorstwa, jak „Zam-pol” (o 135,5 proc.), „Juwenia” (80,5) i Ciesz. Zakłady Kartoniarskie (79,2 proc.). Należy też dać uwagę na przedsiębiorstwa produkujące dwukrotnie wyższą niż na eksport (wartość 6.603 mln zł), ale jej przyrost był niższy i wyniósł 24,9 proc.

Przyrost produkcji osiągnięto przy mniejszym niż w okresie 3 kwartałów minionego roku zatrudnieniu. Średnio ubytek ludzi wy-

niósł 23 proc., natomiast w Spółdzielni Pracy Tapicerów osiągnął 7,8 proc., w „Termice” — 8,7 a w RWUSP aż 8,9 proc.

Wynagrodzenia wzrosły w porównaniu z analogicznym okresem minionego roku o 13,7 proc. i osiągnęły średnio, łącznie z nagrodami z zysku, 22,376 zł.

Różnice w poziomie wynagrodzenia nie są zbyt wysokie. Obecnie najlepiej płacą takie przedsiębiorstwa, jak: „Polifarb”, „Elektrometal”, „Celma” i Spółdzielnia Pracy „Jedność”. Ogólnie przyrost sprzedaży jest wyższy niż przyrost płac, ale w niektórych przedsiębiorstwach wystąpiły niekorzystne zmiany. Np. w „Termice” przyrost sprzedaży wyniósł 12,5 a wzrost płac 23,3 proc.,

zaś w Spółdzielni Pracy „Jedność” analogiczne wskaźniki wyniosły 10 i 18,5 proc.

W okresie minionych 3 kwartałów cieszyńskie przedsiębiorstwa zapłaciły 121,6 mln zł podatku od ponadnormalnych wynagrodzeń (dawniej PFAZ). W porównaniu z minionym rokiem stanowi to spadek aż o 38,7 proc. Największy podatek od ponadnormalnych wynagrodzeń na 1 zatrudnionego zapłaciły Ciesz. Zakłady Kartoniarskie, „Juwenia” i „Polifarb”.

Zysk osiągnął 3.973 mln zł i był o 1.355 mln zł. Najwyższy wskaźnik rentowności (stosunek zysku do kosztów własnych) uzyskały „Juwenia” (31,8 proc.), FACH (30,8) i „Spomasz” (28,7 proc.), natomiast Spółdzielnia Pracy Tapicerów, „Termika”, „Polifarb” i „Cespa”. Średnio wskaźnik rentowności osiągnął 18,1 proc.

Egzekutywa KM PZPR zapoznała się także z harmonogramami realizacji uchwały X Zjazdu oraz Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w zakresie przemysłu oraz rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Rozpatrywano również sprawy organizacyjne i kadrowe.

(M)



Naczelnik gminy Jan Sztwiertnia dekoruje Aurelię i Jerzego Branny medalem Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. ● Fot.: Henryk Tomaszczuk.

ZŁOTE GODY

Tradycyjnie z końcem roku w Urzędzie Gminy w Goleszowie spotykają się pary obchodzące Złote Gody. W ub. sobotę uczestniczyło w uroczystości 8 par. Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” otrzymali: Helena i Józef Bojadowie, Aurelia i Jerzy Branny, Ewa i Rudolf Ciesla-rowskie, Anna i Ludwik Kubeckie, Emilia i Franciszek Kuligowie, Zuzanna i Adolf Kupkowie, Helena i Rudolf Legiersey oraz Helena i Jan Malcowie. Rada Państwa przyznała również medale parom, które nie mogły przybyć na uroczystość. Są to: Janina i Adolf Bojadowie, Anna i Mateusz Cywka, Emilia i Paweł Galuszka, Anna i Jan Karas, Emma i Emil Miesiącowski, Józefa i Adolf Zorychtowie oraz Genowefa i Franciszek Zerkowie. Zwycięzcy jubilatów złożyli przedstawiciele władz eminy: naczelnik gminy Jan Sztwiertnia, sekretarz KG PZPR Andrzej Gaszek i przewodniczący GRN Jan Białoś. W części artystycznej wystąpiły dzieci ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Goleszowie. Uroczystość prowadziła kierowniczka USC w Goleszowie Maria Sikiorka.

(HT)

SREBRNI JUBILACI

Po uhonorowaniu par małżeńskich, które przeżyły wspólnie 60 i 40 lat w uroczystości obchodzonej w de-bowieckim USC koleina uroczystość jubileuszowa. Tym razem uczestniczyło w niej 18 par, które ślub małżeński składały przed ćwierć wiekiem.

Kierowniczka USC Irena Wojnar, wreczyła małżonkom okolicznościowe dyplomy i kwiaty, a życzenia złożył im I sekretarz KG PZPR Marian Landowski. Z programem artystycznym wystąpił szkolny zespół wokalo-instrumentalny prowadzony przez Rudolfa Strę- (cz)

SZKOLENIE LUDOWCÓW

Trwa szkolenie polityczne w kołach ZSL. Ostatnio odbyły się także plenarne posiedzenia komitetów Stronnictwa w Cieszynie, Skoczowie i w Chybiu. Tematem pierwszego, które prowadził prezes MK Jan Orawski, była rola inteligencji w działalności Instancji. W spotkaniu uczestniczył sekretarz WK Henryk Tymich. Miejsko-gminna organizacja w Skoczowie dyskutowała pod przewodnictwem prezesa Bolesława Dąbrowskiego na temat udziału młodzieży w życiu wsi. Obecna była członkini Prezydium WK Joanna Kubiczka.

W Chybiu Gminny Komitet radził nad rolą kobiet w środowisku i ich wpływem na młode pokolenie. Obrady prowadziła prezes GK Helena Malcherek (cz)

SZKUBACZKI

W Szkole Podstawowej w Bażanowicach odbyła się ostatnio uroczysta akademii z okazji 101-lecia powstania Macierzy Ziemi Cieszyńskiej i 16. rocznicy nadania tej placówce oświatowej imienia

Pawła Stalmacha. Młodzież zaprezentowała tradycyjne szubaczki i recytowała wiersze cieszyńskich poetów.

W imprezie uczestniczyli rodzice i mieszkańcy wioski oraz przedstawiciele władz gminnych z naczelnikiem gminy inż. Janem Sztwiertnią na czele. (cz)

KOLEGIUM UKARAŁO

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 7 VII 1986 r. sprawy Jana Borowiana, zam. w Pogwizdowie 316, obwinionego o to, że w dniu 27 V 1986 r., będąc w stanie po spożyciu alkoholu, kierował na drodze publicznej, w Pogwizdowie ciągnikiem marki „Ursus”, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 30 tys. zł. (kr 524)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 24 XI 1986 r. sprawy Stanisława Mireka, zam. w Kaczcach, ul. Konopnickiej 3, obwinionego o to, że w dniu 19 VIII 1986 r., będąc w stanie nietrzeźwym, wszczął w barze „Centrum” w Pogwizdowie awanturę z konsumentem bijąc go i używając słów wulgarnych, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 15 tys. zł. (kr 532)

Rej. Kolegium ds. Wykroczeń w Cieszynie, po rozpoznaniu w dniu 24 XI 1986 r. sprawy Czesława Szczepaniaka, zam. w Jastrzęblu Zdroju, ul. Zielona 27/7, obwinionego o to, że w dniu 21 IX 1986 r. dokonał w Pruchnej kradzieży 21 kg kołb kukurydźlanych wartości ok. 500 zł na szkodę Państwowej Stadniny Koni w Pruchnej, uznano w/w winnym popełnienia wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wys. 40 tys. zł. (kr 540)

Za szczerze wyrazy współczucia okazane w ciężkich chwilach żałoby, kłosem do wszelkiej bezinteresownej pomocy, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w ostatniej drodze do miejsca wiecznego spoczynku naszego najdroższego Męża, Tatusia, Teścia, Dziadka, Szwagra i Wujka

śp. Franciszka RECZKA

ks. Adamczykowi, całej rodzinie z Czechosłowacji, przyjaciółom i znajomym, delegacji zakładów „Celma”, delegacji Stołówek nr 3 przy PSS Cieszyń oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowanie

składa

ZONA z RODZINĄ

Za szczerze wyrazy współczucia okazane w ciężkich dla nas chwilach, wiele serca, za wszelką bezinteresowną pomoc, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w ostatniej drodze do miejsca wiecznego spoczynku

śp. Zbigniewa KUNZA

Księdzu Proboszczowi w Mniszowie, delegacji i pracownikom MPKIM w Cieszynie, delegacji i pracownikom OM PTTK w Cieszynie, kolegom z Klubu Narciarskiego „Watra”, kolegom z Koła Przewodników Beskidzkich, kierownikom sekcji górskich, Naczelniemu Górnemu Ochotniczemu Pogotowia Ratunkowego z Zakopanego i Rabki, Radzie Grupy i Naczelniemu Grupy Beskidzkiej GORP z Bielska-Białej, kolegom ratownikom GORP-u z sekcji cieszyńskiej, Bielskiej, żywieckiej, kryniewskiej, znajomym, przyjaciółom, kolegom, sąsiadom i wszystkim uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowanie

składają

ZONA i CÓRKA

Serdeczne podziękowania za kwiaty i wieńce oraz udział w pogrzebie

śp. Bronisława NOWAKA

Dyrekcji i współpracownikom z „CELMY”, krewnym, znajomym i sąsiadom składa

RODZINA

Inspektorowi Oświaty i Wychowania w Brennej

mgr Tadeuszowi CZAKONOWI

wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIA

składają PRACOWNICY GMINNEGO ZESPOŁU EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNEGO SZKÓŁ ORAZ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W GÓRKACH WIELKICH.

W związku ze śmiercią

MATKI

JANINY KOVACSIK

najszczerze wyrazy współczucia składają Córce

ELŻBIECIE MRÓZEK

RADA I ZARZĄD POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPÓŻYWCÓW „SPOŁEM” KONSUM ROBOTNICZY W CIESZYNIE

Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego najdroższego Męża, Ojca i Dziadka

śp. Jana CIESLARA

ks. pastrowi Andrzejowi Czyżowi, krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacjom zakładów pracy, strażakom, serdeczne podziękowania składa

ZONA z RODZINĄ

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

Crystalex

ALEKSANDER PILCH

BIELSKO-BIAŁA, UL. CHABROWA 1c

zatrudni w zakładzie w Strumieniu, ul. Kościelna 4 następujących pracowników: ● KRAWCOWE ● MECHANIKI MASZYN SZWALNICZYCH ● BRYGADZISTÓW.

Bliższe informacje można uzyskać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Bielsku-Białej, ul. Chabrowa 1c, telefon 458-50 i 456-50 lub w Zakładzie w Strumieniu tel. 243. 541kr

URZĄD SKARBOWY W CIESZYNIE

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1986 r., o godz. 9.30, odbędzie się u ob. Józefa Niemca, Goleszów, ul. Wiejska 22 (blacharstwo pojazdowe)

sprzedaż w trybie licytacji

samochodu osobowego Fiat, typ 131 Mirafiori, nr rej. OPH 9477, należącego do ob. Gabrieli Lubańskiej, zam. w Ustroniu, ul. Fabryczna 22.

Wartość samochodu została oszacowana na kwotę 200.000 zł. Cena wywołania wynosi 75 proc. sumy oszacowania, tj. 150.000 zł.

Samochód można oglądać w dniu licytacji, od godziny 8.30 do 9.30, w miejscu licytacji.

W przypadku nie dościsła do skutku I licytacji, II licytacja odbędzie się w dniu 29 grudnia 1986 r., o godz. 9.30, z możliwością oglądania pojazdu od godz. 8.30. Cena wywoławcza na drugiej licytacji będzie wynosić 50 proc. sumy oszacowania, tj. 100.000 zł.

537kr

ROLNICY W WARSZAWIE

Przez 4 grudniowe dni przebywali w Warszawie przedstawiciele rolników z gminy Dębówiec, których osiągnięcia produkcyjne przyczyniły się do zdobycia przez gminę tytułu „Wicemistrza Gospodarności”. 45-osobowa grupa zwiedziła zabytki stolicy oraz złożyła kwiaty pod pomnikami warszawskiej Nike i Wincentego Witosa. Uczestnicy wycieczki zostali również przyjęci przez kierownictwo Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych na czele z prezesem Zdzisławem Zembrzyckim. W czasie wizyty w fabryce traktorów w Ursusie rolnicy interesowali się głównie produkcją ciągników licencyjnych. Organizatorem wycieczki i jej kierownikiem był przewodniczący Komisji Rolnej GRN, Jerzy Niemiec. (cz)

KOPALNIA WĘGLA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

wartościowym węglem kokującym. Sciana, z której go wydobyto. Na zakończenie uroczystości wręczono 87 budowniczym kopalni wysokie odznaczenia, nadane im przez Radę Państwa. Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymał dyrektor kopalni, mgr inż. Włodzisław Ostaszewski. Wśród pracowników resortu górnictwa, którym nadano, podczas centralnych uroczystości barbońkowych w Zabrze, honorowy tytuł Zasłużonego Górnika PRL, znalazł się przedstawiciel budowniczych

„Moricinka” — dyr. Zakładu Robót Górniczych w Jastrzębiu, mgr inż. Mieczysław Okoniewski.

Zakończony został I etap budowy kopalni. Wydrążono ok. 21 km korytarzy. 2 szczyty o głębokości ponad 1100 m, zbudowano stację przegobowania węgla w zakładzie przerobczym i rurociągi odmetanowania w szybie nr III, ułożono 30 km torów... W sumie, pod ziemią i na powierzchni, wykonano ok. 70 proc. prac. Dotychczas wydano na inwestycję 28 mld zł. Całkowity koszt budowy, której ukończenie zaplanowano na lata 90., wyniesie 48 mld zł. Wówczas „Moricinka” będzie dawać 6 tys. ton węgla na dobę. (kk)

WOLNY WYBÓR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

lowa rodziców z Cieszyńska, Skoczowa i Ustronia, zaś lekarza ogólnego — nieco ponad 1/3 pacjentów. Warto w związku z tym przypomnieć, że ci, którzy nie dokonają wyboru, zostaną „przypisani” do lekarza, który będzie miał najmniej zgłoszeń. Przysięgł ów będzie obowiązany przez rok.

Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej może wszakże przedłużyć termin wolnego wyboru o dalszy miesiąc, czyli do końca stycznia.

Warto przypomnieć, że lekarzom wyznaczono tzw. opcję, tj. maksymalną ilość pacjentów, których mogą wziąć pod opiekę. Dla lekarza poradni ogólnej opcja wynosi 3 tys., a dla pediatry

1,5 tys. pacjentów. Jeżeli się zatem spóźnimy, lekarz, do którego mamy największe zaufanie, może już naszego zgłoszenia nie przyjąć. Przekroczenie normy 3 tys. i 1,5 tys. pacjentów zależy od dobrej woli lekarza, a dodatkowo musi uzyskać akceptację kierownika ośrodka zdrowia. W naszym rejonie uzyskało już pełną opcję 2 pediatrów — w Cieszyńsku i w Ustroniu-Nierodzinie.

Cieszyńskie jest terenem, na którym wprowadza się wolny wybór lekarza szczególnie szeroko. Kierownictwo Zespołu Opieki Zdrowotnej nie ukrywa, że wiąże z nim nadzieje na wydatną poprawę jakości świadczeń w lecznictwie otwartym. Nadzieje te są o tyle zasadne, że powstał — po raz pierwszy w całym powojennym okresie — system, który uzależnia płace lekarzy i średniego personelu medycznego od efektów ich pracy. (d)

NA FINISZU

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

załoga wykonała tegoroczne zadania pod koniec listopada. Plan sprzedaży w wys. 40 mln zł zostanie przekroczony o 3 mln. Wydobyto m. in. 400 m sześć. bloków, we własnym zakresie wykonano 2,5 tys. bloków skalnych oraz 8 tys. ton kamienia łamanego. Ten ostatni został przeznaczony do regulacji Brennicy.

Dzięki zastosowaniu pił do cięcia kamienia znacznie zwiększyła się wydajność. Ale cierpić na brak in. środków produkcji. Brakuje m. in. młotów pneumatycznych, koparek, spycharek oraz sprzętów. Zmora jest również niedostateczny limit paliwa.

Tadeusz KUBOK, kierownik Browaru Cieszyń:

Plan roczny zostanie wykonany ok. 20 bm. Dostarc-

zymy na rynek 160 tys. hektolitrow piwa „herbowego” i „piastowskiego” — ponad 1,5 tys. więcej niż zakładaliśmy. Jeszcze pod koniec bm. zostanie uruchomiona w cieszyńskim „Lesie” linia do rozlewu piwa „piastowskiego”. Piwo będzie rozlewane do poli-tronowych butelek i pasteryzowane.

Inż. Józef KRZEMPEK, dyr. Przedsiębiorstwa Produkcji Palet i Pojemników „Wutex” w Strumieniu:

Plan roczny w wys. 360 mln zł został wykonany pod koniec listopada. Dodatkowa produkcja wyniesie 32 mln zł. Załoga wykonała m. in. 60 tys. żeberek grzejników c.o., 10 tys. szt. wózków rolniczych, 15,5 tys. szt. palet — w tym 7 tys. dla odbiorcy w RFN. Został już zawarty zagraniczny kontrakt na przyszły rok. Do RFN trafi 16 tys. szt. różnej wielkości palet.

Notował: K.B.

HARCERSKIE ZAWODY

W ub. sobotę Komenda Hufca ZHP w Cieszyńsku była organizatorem Harcerskich Zawodów na Orientację w Ustroniu-Polanie. W zawodach wzięło udział 11 patroli. Najliczniej reprezentowana była 33 CDH „Czarne Stopy” (SP-3). W klasyfikacji końcowej najlepsze okazały się patrol: w kat. dziewcząt — Ewa Pisarek i Renata Krzeminska (Drużyna Próba „Bucior”, SP-6), w kat. chłopów — Marka i Daniela Wadowskich (28 CDH „Biały Orzeł”, SP-2) w kat. mieszanej — Anny Grabowskiej i Przemysław Chmiele (41 CDH „Cudak”, SP-5).

Najlepsze patrole otrzymały nagrody rzeczowe, zaś wszystkie pamiątkowe dyplomy. Komendantem zawodów był sam komendant Hufca hm. Wacław CHMIEL. (js)

KWIATY DLA SENIORÓW

Pożebnie jak w poprzednich latach Zarząd Gminy PKPS w Dębówcu zorganizował spotkanie z seniorami. Uczestniczyło prawie 90 osób, którym udzielił transportu samochodowego Zakład Doświadczalny PAN w Kostkowie. Z okazji wycieczki przez spółdzielnię produkcyjną „Złota” i „Przełom” produktów, członkowie debówieckiego KGW przygotowali poczęstki. Pobyt umilił seniorom zespół wokalo-ins-

trumentalny z SP w Dębówcu, prowadzony przez nauczyciela Rudolfa Stryka. Była też loteria fantowa.

Młodzież z ZMW ofiarowała najstarszym seniorom kwiaty. Prawie 90-letniej Katarzynie Działek złożył gratulacje i sekretarz KG PZPR Marian Landowski.

Spotkanie prowadził wiceprezes ZG PKPS, inż. Rudolf Pastucha. (cz)

ZALOŻENIA PLANU

Miejska Rada Narodowa w Cieszyńsku przyjęła na ostatnim posiedzeniu założenia miejskiego planu na r. 1987, z którymi zapoznał naczelnik miasta, Edward Matusek.

W przyszłym roku przewiduje się spadek powierzchni użytków rolnych o ok. 20 ha. Aby nie dopuścić w związku z tym do zmniejszenia zbiorów niezbędne jest m.in. zwiększenie poziomu nawożenia mineralnego, jak również zapewnienie wysoko kwalifikowanego materiału siewnego i sadzeniaków. Podobnie skutki zmniejszenia się pogłowia bydła zamierza się zrekompensować podniesieniem wydajności mlecznej krów.

O ok. 3,6 proc. wzrośnie wartość sprzedaży detalicznej handlu a wartość usług dla ludności o 11 proc. Zamierza się uruchomić m.in. nowy bar mleczny.

Budownictwo jednorodzinne planuje się kontynuować głównie w istniejących już osiedlach: w Pastwiskach — Kalemblach a także przy ul. ul. B. Prusa, S. Zeromskiego i PPR. Zakłada się oddanie do użytku 40—50 budynków, co wymaga jednak poprawy zaopatrzenia w materiały budowlane.

Ponad 150 mln zł trzeba na zbrojenie terenów budownictwa jednorodzinnego. Środki te zamierza się wykorzystywać na dokończenie zbrojenia osiedli przy ul. ul. B. Prusa i PPR, rozpoczęcie budowy kanalizacji sanitarnej i kolektora w Pastwiskach oraz na zapoczątkowanie zbrojenia terenów w Mniszowie i przy ul. Krzywej.

Nakładem 57 mln zł planuje się prowadzić remonty kapitalne i modernizacyjne w

25 budynkach. Ok. 24 mln zł jest niezbędnych do dokończenia remontów bieżących.

Nie jest możliwe uzyskanie bardziej wyraźnego postępu w zakresie nawierzchni dróg. Przewiduje się zwiększenie częstotliwości kursów miejskiej komunikacji autobusowej. Natomiast dalsza rozbudowa linii jest uzależniona od oddania do użytku bazy MPKMi przy ul. Słowickiej, na co niezbędne są środki w wys. 26 mln zł.

Dzięki oddaniu do użytku nowego obiektu na os. Piastowskim o 120 zwiększy się ilość miejsc w przedszkolach. Zwiększeniu ulegnie także ilość miejsc w oddziałach przedszkolnych szkół.

W zakresie kultury przewiduje się m.in. poddanie bieżącemu remontowi Teatru im. A. Mickiewicza, uruchomienie salonu wystawowego w Muzeum w Ryńku (nr 18) oraz salki projekcyjnej kaset video przez kino „Piast”.

W przyszłym roku zostanie przekazany do zagospodarowania nowy pawilon tzw. łózkowy Szpitala Śląskiego, kontynuować się natomiast będzie budowa pawilonu diagnostyczno-zabiegowego i obiektów towarzyszących. Kwotę 8 mln zł zamierza się przeznaczyć na adaptację budynku przy ul. Kraszewskiego dla potrzeb Przychodni Rejonowej, Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego zaplanowała remont budynku przy ul. Bielskiej.

Znalazło się w planie zakończenie budowy hali sportowej Filii Uniwersytetu Śląskiego. Przewiduje się także modernizację i konserwację istniejących obiektów sportowych „Piasta” i „Celnicy”.

Kontynuowane będą prace rewaloryzacyjne. Zamierza

się nimi objąć Zamek (część B), Wieżę Piastowską, mury zamkowe i przy ul. Przykopa oraz podjęcie robót w budynku przy ul. Menniczej 46. W tym celu konieczne są środki w wys. 119,3 mln zł.

W ramach czynów społecznych priorytet będzie miał rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1.

W budownictwie wielorodzinnym spodziewane jest uzyskanie 40 mieszkań na os. Liburnia oraz prowadzenie prac na os. Podgórze II, Piastowskim, przy ul. Bobreckiej i Świerczewskiego. Zaprojektowano także rozpoczęcie zbrojenia na VII etapie os. Liburnia.

W imieniu Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego zabrał głos jej przewodniczący Jan Kulig, który przedstawił trudności, na jakie napotkało opracowanie dwuwariantowych założeń miejskiego planu rocznego. Uwzględniając istniejące uwarunkowania Prezydium MRN zaleciło naczelnikowi wariantowe przedstawienie tylko 3 dziedzin: gospodarki komunalnej, oświaty i wychowania oraz czynów społecznych.

Radni przyjęli zadania MRN w świetle uchwał X Zjazdu PZPR, wysłuchali sprawozdania Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych oraz podjęli uchwałę w sprawie zaliczenia niektórych dróg lokalnych do kategorii dróg zakładowych. Należą do nich ul. ul.: Bednarska („Cespa”), Benedyktowska i Czarna Chodnik („Zampol”), Chemiczów („Polifarb”), Hezów („Polwid”), Harcerska (Spółdzielnia Transportu Wiejskiego), Janusza („Polwid”), Kluczkowa (Zakłady Kartoniarskie), Na Brzegu („Cielma”), Schodowa (CDW), Towarowa (PTIH, PSS, WPIH), Spółdzielcza (WZSR, CPN) i Wierzbowa („Jedność” RWUSP).

ATESTACJA STANOWISK

W dniach 4—7 bm. przebywała na szkoleniu w Ustroniu młodzież ZSMP z buty „Mata-paeuw” oraz ze Śląskich Zakładów Przemysłu Skórzanego w Krapkowicach. Uczestniczyli także członkowie zakładowych zespołów ds. atestacji stanowisk pracy z tych przedsiębiorstw.

Z ZSMP-owcami spotkał się sekretarz KM PZPR w Ustroniu Henryk Staby, który przedstawił rozwój Ustronia i jego przemysłu oraz podzielił się swymi przemyśleniami nt. atestacji stanowisk pracy. (jn)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

macie te uzupełnił o dane z Cieszyńskiego prokurator rejonowy w Cieszyńsku Eugeniusz Krajcer.

Woj. bielskie należy do najbezpieczniejszych w kraju. W ciągu 3 kwartałów br. wskaźnik nasilenia przestępczości na 10 tys. mieszkańców wyniósł 55,6 przestępstw (wskaźnik krajowy — 90,1). W Cieszyńsku jest on zbliżony do wojewódzkiego. Różnice między naszymi a pozostałymi regionami woj. bielskiego występują jednak w natężeniu niektórych kategorii przestępstw. W stosunku do 3 kwartałów ub. r. odnotowano w woj. spadek przestępczości o 12,1 proc., a w Cieszyńsku o 13,2 proc., przy czym w kat. przestępstw kryminalnych spadek ten osiągnął w woj. aż 18,1 proc., a w Cieszyńsku „zaledwie” 12,4 proc. (z 485 do 425).

Co wpływa na wolniejszy w stosunku do in. regionów, spadek przestępczości kryminalnej w naszym rejonie?

— Przede wszystkim wzrost kradzieży z włamaniem do obiektów prywatnych — mówi E. Krajcer — zanotowany w Skoczowie (z 6 do 17), Ustroniu (z 7—19) i w Cieszowie (z 4—10), wzrost kradzieży z włamaniem do

SPOTKANIE KOMBATANTÓW

W siedzibie ZBoWiD-u w Cieszyńsku odbyło się, 4 bm., spotkanie z kombatantem z Zaozla, Józefem Burkiem, który podczas okupacji uczestniczył w ruchu oporu AK na Śląsku Cieszyńskim. Gość omówił dotychczasowy stan badań nad ruchem oporu w Cieszyńsku, podkreślając różnice w metodach i interpretacji występujące między historiami w Polsce i Czechosłowacji. Przeprowadził też krytyczną analizę polskich publikacji książkowych, m. in. Mieczysława Juchniewicza, Stanisława Okęckiego, Juliusza Nickrasza i Jędrzeja Tucholskiego. Na zakończenie zaapelował do zgromadzonych o wsparcie podjętych już działań na rzecz opracowania i wydania kompetentnej monografii nadolziańskiego, podziemnego frontu walki z hitlerowskim faszyzmem.

Sam J. Burek, ps. „Krytyk”, zdążył dotychczas skompletować dokumenty, na podstawie których można będzie wyjaśnić wiele mitów związanych z działalnością podziemnych organizacji AK w Cieszyńsku oraz z ich upadkiem. (kk)

REGION

obiektów uspołecznionych, zanotowany w Cieszyńsku (11—13) i wzrost robberów w rejonie (4—6). Mimo iż w sumie w rejonie kradzieży w obydwa kategorie ubyło (I — z 90 do 89, II — z 42 do 32), to zanotowany w niektórych miejscowościach wzrost negatywnie określił dominującą tendencję zniżkową.

W Cieszyńsku zanotowano natomiast wyraźny spadek uszkodzeń ciała — o 60 proc., bójki i pobić (12,5) oraz zgwałceń — z 7 do 3. Również kradzieży na szkołę osób prywatnych zanotowano mniej niż w 3 kwartałach ub. r. (79 — 119).

Wśród sprawców robberów, kradzieży zwykłych i z włamaniem, chuligańskich pobić, zaborów pojazdów, nielegalnych przekroczeń granicy, zgwałceń oraz wśród producentów i uczestników grupowego zażywania narkotyków najwięcej było osób nieletnich — do 24 lat (70—100 proc.), które działały pod wpływem alkoholu (robber, kradzież z włamaniem i zgwałcenia — 90 proc.). Wśród włamywaczy i uczestników robberów wielu było uczniów szkół średnich. Przestępstwa w rodzaju nielegalnego przekroczenia granicy były domową przyjeżdżających (100

proc.), kradzieże i włamania uprawiali w równym stopniu przyjezdni co miejscowi, natomiast w gwałtach i robberach wyspecjalizowali się wyłącznie miejscowi.

Szeroka jest pozakarna działalność prokuratorów. Np. w związku z prowadzonymi śledztwami i dochodzeniami prokuratorzy woj. bielskiego dokonali 3,559 czynności profilaktycznych, sporządzili 248 wystąpień o eliminację okoliczności sprzyjających naruszaniu prawa, złożyli 67 wniosków o wszczęcie postępowania administracyjnego.

Prokuratorskie działania przyczyniły się m. in. do odzyskania i przydzielenia członkom spółdzielni 20 mieszkań (w oparciu o obowiązujące listy przydziałów), do zasiedlenia zgodnie z przepisami 6 domków jednorodzinnych, a w 30 sprawach do wszczęcia postępowania administracyjnego w związku z nieprawidłowo zajętymi lokalami.

Podczas konferencji prokurator A. Zborek, w uznaniu zasług w publicystyce społeczno-prawnej, wręczył medale pamiątkowe Prokuratury Wojewódzkiej dziennikarzom: Stanisławowi Molowi z „Trybuny Robotniczej” i Hebertowi Danolowi z „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. (kk)

Rada Klubu Federacji Konsumentów w Cieszyńsku zwołała na 24.XI walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Wzięło udział 10 członków, w tym 5 członków rady. Miała zapisać ostateczną decyzję w sprawie dalszych losów klubu, który boryka się z poważnymi trudnościami.

Zainteresowanie konsumentów sprawami łączącymi w sferze zainteresowania KFK jest znikome. Brak działaczy. Wybrani swego czasu członkowie rady zrezygnowali, albo nie biorą udziału w zebraniach. Osłabiło to pracę zaledwie 2—3 członków ścisłego Prezydium. Przez władze handlowe jesteśmy traktowani obojętnie a czasem nawet niechętnie.

Nie brak też trudności techniczne — organizacyjnych. Zostaliśmy pozbawieni przez Cieszyńskie Centrum

BYĆ ALBO NIE BYĆ

Kultury lokalnej. Brak nam maszyn do pisania i telefonu, co utrudnia kontakty. Nie mamy płatnego radcy prawnego. Odczuwamy zupełny brak zainteresowania naszą pracą ze strony Rady Wojewódzkiej KFK w Bielsku-Białej, jak również Krajowej Rady.

Pozostała nas garstka działaczy, a ostatnio nawet sam prezes. Nawiasem mówiąc i on i ja — obaj emeryci — pełniemy kierownicze funkcje w Komisji ds. Interwencji Rady Miejskiej PRON. Mimo jej 11-osobowego składu większość obowiązków spada na nas.

Przedstawiając wszystkie te trudności prezes mgr Janusz Małysz postawił otwarcie sprawę dalszego istnienia klubu. Zdania były podzielone: 6 obecnych opowiedziało się za kontynuowaniem działalności. Podkreślali potrzebę istnienia klubu dla dobra konsumentów. Wskazywali możliwość wsparcia pracy KFK przez władze miejskie i przez Krajową Radę. Kilku członków ścisłego zarządu, w tym prezes, odmówiło kandydowania do przyszłych władz tłumacząc się m. in. przeciążeniem innymi obowiązkami.

Na zebraniu postanowiono zawiesić dalszą działalność klubu. Podjęto też awansować uchwałę o likwidacji klubu z dniem 31.XII, o ile nie nastąpią w tym czasie zmiany, które by pozwoliły, po wyborze nowego zarządu kontynuować działalność.

Czy znani ze społecznikowskich pasji cieszyńscy konsumenci umrąć swojej konsumenciej organizacji? Czy nie znajdują się ludzie, którzy mogliby ją poprowadzić? Cieszyński Klub Federacji Konsumentów liczy formalnie 19 członków, ale składki opłaciło na br. tylko 11 spośród nich. To zbyt mało, by zapewnić ciągłą i skuteczną pracę KFK. Postanowiono więc zwrócić się poprzez miejscową prasę o zgłaszanie się na członków klubu, w tym także przyszłych kandydatów do władz. Chodzi zwłaszcza o ludzi młodszych, którzy by byli w stanie przejąć pokoleniową sztafetę.

Mamy nadzieję, że nasz apel spowoduje dyskusję na łamach naszego tygodnika, że nastąpi dopływ członków i klub będzie mógł kontynuować działalność. Dla dobra konsumentów. W ogólnospołecznym interesie.

mgr TADEUSZ ZUBEK

NIEZGODA

NA ŁAMANIE PRAWA

W dniu 1 bm. odbyło się w Cieszyńsku spotkanie z kontrolerami Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. Wzięło udział m. in.: I sekretarz KM PZPR K. Gówin, sekretarz KM J. Kaluza, wiceprokurator rejonowy A. Sikorski i z-ca szefa RUSW J. Kilsca. Omówiono efekty akcji „Pomoc” i działań podejmowanych do zwalczania przestępczości. Krzysztof Gówin przedstawił m.in. wnioski, które wynikały z kampanii sprawozdawczej — wyborczej PZPR dla organów kontrolnych. (k-k)



„Remiza” największej w kraju Sekcji Minikarowej, mieszcząca kilkadziesiąt pojazdów, znajduje się w... suszarni jednego z bloków na os. Liburnia

MINIKARY W PRALNI

KAZIMIERZ KASZPER

Dokładnie 10 lat temu lokator SM „Cieszyńnianka”, zamieszkały przy ul. Szymanowskiego 3, Stanisław Foltyn postanowił przyłożyć rękę do akcji zaszczenia na gruncie cieszyński wielkiego szlague sportowego wśród dzieci i młodzieży w krajach ościennych: minikarów. Zabrał od Władysława Buhika czeską broszurę reklamową i zaczął ją tłumaczyć na użytek garstki osiedlowych zapaleńców. W ten sposób uplasował się w szacownym gronie założycieli Sekcji Minikarowej przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. Dziś pisze listy i przemawia na zebraniach z pozycji nie tyle może przeciwnika minikarów, co ich obecności na os. Liburnia, a zwłaszcza wykorzystywania przez Sekcję pomieszczeń piwnicznych w klatce B bloku przy ul. Szymanowskiego 3.

W ewolucji poglądów S. Foltyn odzwierciedla się cała istota sporu między mieszkańcami bloku, a działaczami Sekcji. Lokatorzy popierają minikary „jako takie”, tzn. doceniają walory wychowawczo-wychowawcze samego sportu, ale sprzeciwiają się, i to kategorycznie, lokalizacji sprzętu w piwnicy, konkretnie w suszarni i pralni klatki B. Spór jest trudny do rozstrzygnięcia, ponieważ jedna i druga strona z powodzeniem pod-

ciąga swe racje pod tzw. interes społeczny.

„W suszarni oprócz pojazdów przechowuje się materiały łatwopalne — pisze S. Foltyn — lakiery, rozpuszczalniki, naftę itp. w tym samym pomieszczeniu działa spawarka elektryczna bezprawnie podłączona do sieci oświetleniowej (po uprzednim „wzmocnieniu” przepięciowego bezpiecznika), a obok biegnie instalacja gazowa do pralni (jedna z dwóch pralni została zajęta przez Sekcję na magazyn ogumienia). Widać więc wyraźnie, co nam może w każdej chwili zagrażać. Poza tym w okresie malowania i spawania sprzętu nie można oglądać telewizji, a piwnica i klatka schodowa wypełnione są niebieskim łzawiacym dymem oraz oparami benzyny i nafty”.

— Nieprawda — ripostuje kierownik Sekcji, Piotr Warcop podczas zebrania lokatorów budynku nr 3, zwołanego przez kierownika administracji Andrzeja Wojtkę. — Minikary nie stanowią permanentnego zagrożenia dla mieszkańców bloku. W ostatnich 2 latach, po raz pierwszy we wrześniu br. postanowiliśmy przeprowadzić remont kapitalny niektórych pojazdów. Spawanie trwało raptem 40 minut. Zadnego dymu w piwnicy ani tym bardziej na klatce schodowej nie było. Mycie i malowanie odbywało się w świetlicy TPD, na przeciwko budynku nr 3. Cała akcja trwała 2 dni.

— Gdyby tylko chodziło o jeżdżący remont — S. Foltyn nie daje za wygraną — to moglibyśmy go nawet wytrzymać, ale wydezorganizację życia mieszkańców przy okazji każdego zawodu i treningu. Wynoszeniu minikarów z piwnicy towarzyszy nieprawdopodobny hałas, a ślaniające się pod ciężarem pojazdów dzieci nie są w stanie uniknąć kolizji ze ścianami i futrynami drzwi. W klatce piwnicznej są ciągle poobijane ściany, kilka razy wybite były również szyby w drzwiach wejściowych.

— Otóż to — włącza się do rozmowy nauczycielka Maria Zabiega. — 50-kilogramowy pojazd jest stanowczo za ciężki dla 12-letniego dziecka. Odnoszę wrażenie, że działacze Sekcji nie dbają o zdrowie swoich podopiecznych. Ani o ich właściwe wychowanie. Ostatnio którzyś z opiekunów palił papierosa w ich towarzystwie.

— Przecież wy pozabijacie te dzieci, ludzie, to jest sabotaż! — klimat zrobił się gorący.

Właściwą temperaturę rozmowy przywrócił starszy obywatel, który sympatycznie z lwowską zadającą, krótko wyłożył swoje racje: „Proszę państwa — powiedział — jak się nam temu wszystkiemu spokojnie przyglądać, jeśli kiedyś kupię mieszkanie od państwa, a od 10 lat nie mogę korzystać z przynależnych mi pralni i suszarni? To przecież trzeba jakoś rozwiązać!”

Kierownik Warcop wraz z towarzyszącymi mu trenerami przystąpił do wyjaśniania

nia spornych kwestii. Najpierw sprawą opieki nad młodocianymi. Sprawują ją 18-19-letni chłopcy. „To prawda, że nie zawsze potrafili stanać na wysokości zadania. Zwracałem im nieraz uwagę, że w obecności dzieci nie wolno palić, prosiłem, żeby starsi pomagali młodszym wynosić pojazdy z piwnicy, żeby się odpowiednio w ich obecności zachowywali. Wiem, że nie wszyscy potrafili się do tych wskazań dostosować, ale jestem przekonany, że prędzej czy później zrozumieją, na czym polega ich obowiązki opiekuńcze. Nas, działaczy, jest stanowczo za mało. Mamy mnóstwo obowiązków i nie możemy stać nad każdym chłopakiem z osobna. Oświadczam jednak, że od dzisiaj będziemy bardziej wymagający w stosunku do starszych chłopaków”.

Sprawa wykorzystywania piwnicznych pomieszczeń jest bardziej skomplikowana. Przed 10 laty Sekcja zaanektowała — za zgodą SM „Cieszyńnianka” — nieczynną od lat pralnię, w przekonaniu, że dokonuje „zaboru” na bardzo krótki okres. Działacze nosili się bowiem z zamiarem wybudowania na osiedlu garażu. Oczywiście — w czynie społecznym. Zaczęli dreptać wokół tej idei, czyszcili kłamki w „Cieszyńniance”. KM PZPR nawet w PRON-ie. Niestety, sprzeciwił się architekt miejski. Wice powstał pomysł przeniesienia Sekcji do sprawującego nad nią patronat Automobilklubu, posiadającego garaż przy ul. Limanowskiego. Ale to oznaczałoby dosłownie koniec minikarów w Cieszynie. Na każdy trening i zawody należałoby wówczas zapewnić transport nojazdów z centrum miasta na peryferie. Tymczasem os. Liburnia ze swoimi rzadko uczęszczanymi ulicami nadaje się idealnie na zawody. Potwierdził to również działacz z całej Polski, który przybył do Cieszyna w 1983 r., na XII mistrzostwa Polski, zorganizowane przez działaczy cieszyńskiego TPD.

— Społeczna działalność aktywistów Sekcji Minikarowej w Cieszynie jest ewenementem w skali kraju — zabrał głos prezes ZM TPD Karol Wigłasz. — W sytuacji, kiedy mamy wszędzie poważne trudności z pozyskaniem autentycznych działaczy społecznych, wraca garstka zapaleńców w Sekcji Minikarowej saskując ze wszelkich miar na poparciu. Dzięki ich samozaparcu



Pralnia służy zawodnikom jako magazyn ogumienia...

Sekcja wywindowała się na czołową pozycję w kraju, posiada największe osiągnięcia sportowe i niebagatelne wychowawcze. Młodzież, zamieszkała w mieszkaniu, znalazła w Sekcji możliwość wyżycia się i wypełnienia wolnego czasu. Lokatorzy bloku i mieszkańcy osiedla mogą być z niej dumni”.

Oby дума zaczęła rozpieścić również miejskichzydentów. Od nich bowiem zależy, czy spór między mieszkańcami i działaczami będzie trwał, czy też Sekcja — najlepsza w kraju — zdobędzie wreszcie godziwe warunki potrzebne do rozwijania działalności. Lokal jest jej nieodzownie potrzebny.



Młodociani minikarowcy muszą pokonać swoisty tor przeszkód, zanim wyniosą pojazdy z piwnicy na ulice osiedla
• Zdjęcia: Henryka Tomaszczuk

Cykl zatytułowany „Wiślański Ondraszek” nie przez wszystkich został przyjęty dobrze. Na pewnym zebraniu, a więc publicznie, kwestionowano celowość tego rodzaju prania brudów. Lepiej dawać, mówiono, przykłady pozytywne, niż bawić się w uprawianie kryminałów. Przez Redakcję przewinęli się natomiast członkowie rodziny „Ondraszka” i współwinni włamań do wiślańskich domów wezwanych. Pytali, dlaczego pisze się o sprawie, skoro nie została orzeczona kara publikacji wyroku. Mieli również żal, że pojawili się w artykułach osoby z najbliższego otoczenia „Ondraszka”, skoro ich postawa moralna jest nienaganna i nigdy nie weszły w konflikt z prawem.

Zostałem wywołany do odpowiedzi, więc odpowiadam. Wyłożyłem własny pogląd nie strącając się w piórka wszystkich, bo nim nie jestem.

Najpierw co do celowości podejmowania tematyki patologii społecznej. Prezentuje się ją czytelnikom, słuchaczom i widzom, gdyż stanowi najwyczerpieniej część życia. Ludzie nie są aniołami. Od czasu, gdy Ewa skusiła Adama, coraz to ktoś robi bliźniemu jakieś świństwo — to większe, to mniejsze. Jeszcze się nikomu nie śniło o maszynie drukarskiej, a już pisano o kradzieżach, gwałtach i morderstwach; wystarczy poczytać Stary Testament. Od kąd zaś narodziła się prasa, żurnaliści zawsze weszły w okoliczność sądów i więzień. Bo właśnie tam mają zazwyczaj finał największe ludzkie namiętności i największe dramaty.

Był w powojennych dziejach polskiej prasy, okres, kiedy tematyka społeczno-prawna znikła z łamów, a jeżeli nawet o przestępczości pisano, przykłady pochodziły z kapitalistycznego Zachodu. O tym, że również u nas ktoś kradnie, a nawet gwałci, nie wypadało i nie było wolno pisać. Żeby — Boże broń! — zdrowego moralnie społeczeństwa nie zgorszyć. Tylko okazało się, że tego rodzaju strusia polityka prowadzi donikąd. Prasa nie gorzała, wykopała z bibliotecznych półek literaturę kryminalną, a przestępczość miała się wcale nieźle.

W końcu ktoś doszedł do niezbyt odkrywczych wniosków, że można wykorzystać prasę dla przeciwdziałania przestępczości. Nie odrzuciła się co prawda — i dobrze — prasa tzw. bulwarowa, żerująca na ludzkich nieszczyściach, nastąpiła jednak nobilitacja tematyki społeczno-prawnej, która trafiła do piśm najbardziej elitarnych, poprzez natomiast wysoko nakładową prasę, radio i telewizję uzyskała krąg odbiorców szerszy niż kiedykolwiek przedtem.

Lektura GZC przekonuje, że sprawy przestępczości porusza się w tygodniku, z grubszą błorą, przy pomocy

trzech różnych form. Pierwszą są suche informacje zamieszczane zwykle w rubryce „Z kroniki MO”. Pisze się tam, kto i kiedy miał stłuczkę, gdzie ujawniono bimbrownika i ile mu skonfiskowano „księżycówki”, kogo przydubano na kradzieży itd. Wylizanka grzechów i grzeszków.

Oprócz tego publikuje się prawomocne wyroki sądowe i także orzeczenia Rejonowego Kolegium. Tu już jest pełna imię i nazwisko sprawcy, jego dokładny adres, ro-

W SPRAWIE „ONDRASZKA”

ANDRZEJ KŁAPSIĄ

dziej przestępstwa lub wykroczenia, które ma na koncie, skrupulatnie wymienia się orzeczone kary. Dla skazanego jest tego rodzaju publikacja dodatkową dolegliwością. Ale nie tylko o to wszak sądowi czy kolegium chodzi; można by mu wszak było „dolożyć” w inny sposób. Opublikowany wyrok to także — a może przede wszystkim — ostrzeżenie. Wiem — zdaje się mówić sąd — potencjalnemu sprawcy przestępstwa — że masz ochotę zrobić coś podobnego. Nie mogę chodzić za tobą krok w krok, ale ostrzegam, że jeżeli dobrej rady nie posłuchasz, na bezkarność liczyć nie możesz.

No i uprawia się w GZC publicystykę społeczno-prawną, do której pretendują także moje gryzmoły. Publicystyka — artykuł, reportaż, felieton — to ani informacja, ani urzędowy, suchy brzmiały tekst wyroku. Jej celem nie jest „przyłożenie” skazanemu i nie do niego jest adresowana. Publicysta stara się ujawnić mechanizmy, które prowadzą do przestępstwa, okoliczności, w których do nich doszło, wreszcie — o ile to możliwe — przedstawić osobowość sprawcy. Wszystko to ma stanowić — podobnie jak opublikowany wyrok — przestrożę.

Ale w tym wypadku chodzi nie tylko o tych, którzy mogliby ewentualnie wejść na drogę przestępczą. Ostrzeżenie jest także kierowane do potencjalnych ofiar przestępstwa. Do większości gwałtów nigdy by np. nie doszło, gdyby nie prowokujące seksualnie zachowanie się niektórych kobiet. Mają potem pretensje do wszystkich z wyjątkiem siebie. A przecież gdyby wiedziały, jakie konsekwencje może mieć dwuznaczne demonstrowanie własnej kobiecości, mogłyby tragedii uniknąć.

Wycyzni wiślańskiego „Ondraszka” są na swój sposób z pewnością sensacyjne, ale przecież nie o sensację mi chodziło, gdy przystępowałem do pisania. Chciałem pokazać, jak okazja czyni złodziejem. Bez jakiegokolwiek

przenośni. Zbyt łatwo przechodziło „Ondraszki” otwarcie cudzego samochodu, zbyt łatwo stawały przed nim otworem drzwi sklepów, zbyt łatwo udawało mu się włamywać do domów letniskowych. Ich słabe zabezpieczenie, w połączeniu z zasobnością wnętrza, to był również rodzaj prowokacji.

Rodziny „Ondraszka” i jego klubowego kolegi czują się swoją publikacją skrzywdzone. Mogę zapewnić, że nie leżało to absolutnie w moich intencjach. Wprost przeciwnie, łatwo znaleźć w tekście fragmenty, w których piszę, że sprawy włamań wynieśli z rodzinnych domów starannie wychowywane, że członkowie ich rodzin cieszą się w środowisku w pełni zasłużoną dobrą opinią.

Mimo to krzywdą jest rzeczywista i nie mam zamiaru temu przeczyć. Kto ją jednak spowodował? Milicjanci, który deptał sprawcom włamań po piętach i gromadził żmudnie dowody? Prokurator, który dokonywał przesłuchań, a następnie wniosł akt oskarżenia? Komplet sądowny, który orzekł wyrok? Czy wreszcie autor artykułu? A może jednak sprawca? On przede wszystkim, choćby nie chciał bliskim szkodzić.

Ani pracownicy aparatu ścigania, ani przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, ani ludzie podejmujący tematykę społeczno-prawną nie walczą z przestępcami, ale z przestępczością. To zasadnicza różnica. Jako człowiekowi mogą sprawcy przestępstwa nawet współczuć, nie mogą jednak tolerować zjawisk patologii.

Ściganie winnych i wsadzanie ich za kratki nie stanowi aktu prawnie usankcjonowanego rewanzu, zemsty. Chodzi raczej o akt samoobrony. Pobyt w zakładzie karnym, wbrew jego nazwie, to również nie tylko kara, ale również resocjalizacja, a więc taki zespół działań wychowawczych, by po odbyciu kary skazany mógł wrócić do społeczeństwa i zostać na powrót jego pełnoprawnym członkiem.

Dla uczciwych rodzin wejście któregośkolwiek z jego członków na drogę przestępczą stanowi wielkie nieszczęście. Zasługują na pomoc i mają prawo się jej domagać. Ale ludzie bywają niestety okrutni. Podobno po mojej publikacji stosunek niektórych wiślan do rodziny „Ondraszka” i rodziny jego kolegi stał się niechętny. Budzi to moje zdziwienie i oburzenie, gdyż jest po prostu nieludzkie. Dezaprobatę może się kierować tylko na osoby winowajców, nie może przybierać cech zbiorowej odpowiedzialności. Ci, którzy nie złamali prawa, mają prawo chodzić z podniesionym czołem.

LEKTURA POD CHOINKĘ

ziawisk, procesów i faktów historycznych, do których warto sięgnąć. Ale kto wie, czy powodem nie najwazniejszym jest urodzaj ludzi parających się szperaniem w regionalnych dziejach. Zarówno profesjonalnie, jak i po amatorsku. Dzięki temu obok takich wytrawnych autorów jak Barbara Poloczka, Edward Buława, Witold Iwanek, Idzi Panie i wielu innych znalazł się w almanachu również wartościowe przyczynki a nawet rozprawki ludzi, którzy nie dali się dotąd na czytelniczym rynku szerzej poznać.

Dla piszącego to słowa największym „złagierem” jest „Kronika miasta Cieszyń” „Alojzego Kaufmanna”. Ścisłej jej rozdział końcowy, obejmujący okres panowania księcia sasko-cieszyńskiego Alberta. Wyjątkowość tej publikacji uatrakulnie nie w tym, by przynosiła iakieś szczególne sensacje, czy wprawiała w zachwyt sprawności warsztatowej. Wysoce sobie natomiast cenę fakt, że wreszcie umożliwiono zwykłym śmiertelnikom wgląd w warsztat autora, o którym się często słyszy, ale który jest kompletnie nieznany. Uwagę redakcji „Kalendarza”, że „byłaby wdzięczna za opinię” o celowości opublikowania reszty pracy uważam więc za zwykłą kokieterię.

Autorzy, nawet znani z kompetentnych rozpraw naukowych, zdają sobie na ogół sprawę, że pisanie do kalendarza to rozmowa z czytelnikiem tzw. masowym. Żeby znaleźć z nim wspólny język trzeba wyszukać interesujący temat, unikać uciążliwych frazeologii, opierać anegdoty, elementami humoru. Świetnie zrozumieli to autorzy takich artykułów jak „Tragiczne dziesięciolecie”, „Gospody i zalazdy”.

„Kur nad Skoczowem”. „Z przeszłości Ustronia” czy „Proces stulecia”. Mocna strona „Kalendarza” na r. 1987 są wspomnienia. Zwartv ich blok (Franciszek Hess-Halski Jan Twardzik, Mieczysław Tomczek) obraca się w kregu tematyki okupacyjnej. Charakterystycznym elementem jest także utworów gwarowe Jana Urbaczki, Pawła Ruckiego, Rudolfa Szotkowskiego i Jerzego Ruckiego. Nie brak wreszcie elementów autobiograficznych, w artykułach które nie są typowymi pamiętnikami. Można to odnieść do prac Jana Rusnoka, Józefa Pileha i Anieli Halskiej.

„Pamięć przedko umiera” — zawołował swój artykuł Kazimierz Szurek i wyrażającą się wnoszą ocalił od zapomnienia postać niejakiego Binkowskiego, który dojechał po rzeki galicyjskiej do Krasnej i nauczał tutaj sze dzieci, oraz zastępcę nauczyciela z Krasnej, Karola Daniela. Przypomniano również w „Kalendarzu” kilka innych postaci znanych dla regionu. Krzysztof A. Kuczyński pisze zatem o Janie Galiczu, Maria Kozyńska o ks. Janie P. Brzósce, Jan Kron — o Ludwiku Konarskim, Michał Heller — o Alicji Habsburg, Władysław Sikora — o ks. Józefie Bergerze, Edmund Rosner — o Günterze Wtrzenzie.

W „Kalendarzu Cieszyńskim” jest wszystkiego do trosze — historii i literatury, minimonografii poszczególnych miejscowości i folkloru, nawet sportu i kosmobiologii. I tak być powinno. Wcale bogato jest także prezentowana tematyka z olbiańska. I to też dobrze. (Z)

Z TEJ ZIEMI

Po rocznej przerwie ukazał się ponownie Śląski Kalendarz Katolicki 87 „Z tej ziemi”. Podobnie jak w poprzednich rocznikach można w nim znaleźć liczne cieszyńskie. Ze wspomnień ks. Jana Urbaczki (ur. w Puńcowie) dowiadujemy się, jak istebniański paterek został udekorowany medalem Zielonego Jabłuszka, jak przespał się w łóżku hrabiego Clano, ministra spraw zagranicznych Królestwa Italii, i jak zdał egzamin na szmuglera. Ks. Teodor Lichota, który był wikarym w czasie wyzwolenia Cieszyń w maju 1945 r., wspomina ten okres w artykule „Dwunastka”. Andrzej Grajewski prezentuje sylwetkę zmarłego przed 2 laty doc. dr. hab. Eugeniusza Kocpia.

Bogatsza niż dotychczas jest część literacka, w której m. in. prezentowane jest legenda o św. Mikołaju z Pierskiej Zofii Kossak-Szatowskiej.

Zamieszczono też omówienie dwóch książek, wykonanych w 1904 r. przez Cieszyńską Drukarnię Wydawniczą i Bielskie Zakłady Graficzne, autorstwa ks. prałata Sebastiana Kneippa, pt. „Moje leczenie wodą na podstawie 35-letniego doświadczenia” i „Mój testament dla zdrowych i chorych”.

PIĄTEK, 12. XII.
Adelajdy, Joanny,
Aleksandra, Konrada
SOBOTA, 13. XII.
Lucji, Otyli

Na Lucję po wodzie — na Gody po lodzie.
Polski Związek Niepełnosprawnych, Skoczów, Świętlica PSS, ul. Podkpie 4, godz. 14:30. Wykład członków PZN. Z programem artystycznym wystąpi dziecięcy zespół wokalistyczny „RE-KUM-KUM”, kierowany przez pp. Buchtarów.

DKF „Fafik”, kino „Piast” Cieszyń, godz. 11 i 13: „POWROT JEDY” (USA). Dla dzieci.

Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 11: Giełda pvt.

NIEDZIELA, 14. XII.
Alfreda, Izabela
1871 — W Jabłonkowie (Zaolzie) zmarł Adam Sikora (1871-1914) i poeta ludowy. Urodził się 14 XII 1871 r. w Jabłonkowie.

PONIEDZIAŁEK, 15. XII.
Celiny, Niny,
Ireneusza, Waleriana
Dom Narodowy, Cieszyń, godz. 16: wernisaż wystawy malarstwa Andrzeja IWANKA.

WTOREK, 16. XII.
Adelajdy, Alicji, Albiny,
Zdzisławy
1871 — W Cieszyńie odbył się wczoraj młodziwczowski, urządzony przez „Wzajemność”.

Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Indyjskiej, Cieszyń, Nasz Kącik, godz. 17: „Właściwość blokowanych naczyni” — spotkanie z mgr. Iż. Henrykiem MANKA DKF „Fafik”, kino „Piast” Cieszyń, godz. 14:15: „POWROT” cz. I i II (pol.). Dla dorosłych.

DKF „Czarus”, Aula Akademicka Filii US, Cieszyń, godz. 16: „LOTNA”, „AB-SOLWENT”, Kino Mistrzów, godz. 20: Claude Chabrol „OFELIA”, „LANDRU”, „TVGHYS LUBI SWIEZE MIESO”.

ŚRODA, 17. XII.
Oliwii, Izabela, Łukasza

CZWARTEK, 18. XII.
Bogusława, Grajana,
Wiktor

1811 — W Kończycach urodził się Wiktor Wawrzyniec — późniejszy dziekan Wyższej Szkoły Rolniczej w Olkynie. Zmarł 17 XII 1969 r. Polskie Towarzystwo Historyczne, LO im. M. Kopernika, pl. Wolności 7b Cieszyń, godz. 16: „Niemy w polskiej myśli politycznej 1884-1914” — wykład dr. Michała HELLERA. Klub Literacki „Nadziele”, ul. Stalmacha 14, Cieszyń, godz. 16:30: spotkanie z Emilią MICHAŁSKĄ.

INFORMATOR

KLUB PROPOZYCJI

12 XII, Nasz Kącik, Cieszyń, godz. 18: O tajemnicach zamku w Grodzcu Śląskim opowiada odkrywca obiektu i jego opiekun Tadeusz WOJTON.

Impreza organizowana jest wspólnie z Kołem Przewodników Beskidzkich i Terenowych PTTK w Cieszyńie.

WYSTAWY

Dom Narodowy, Cieszyń: malarstwo Albina IWANKA, Czynna do 3 I.

Uniwersytecka, Galeria Sztuki Współczesnej, Filia US, Cieszyń: wystawa prac Marka CHLANDY.

Kawiarenka „Albi”, Cieszyń, ul. Chrobrego: wystawa akwarel pp. „Pejzaż Beskidzki” pędzla Bogusława HECKI z Ustronia, Czynna do 20 XII.

Klub Nauzyciela, Rynek, Cieszyń: wystawa tkaniny artystycznej studentek Filii US, Jolanty POLTYN, Aleksandry KORAL i Joanny DUBIEL-STONOGI, Czynna do 23 XII.

UPOMINEK GWIAZDKOWY

Harcerski Zespół Artystyczny „KASKADA” wystąpi w świetlicy SM „Wspólnota” w Skoczowie 21 XII, o godz. 16: z koncertem pp. „Upominek gwiazdkowy”. Intencją imprezy jest zebranie upominków dla dzieci, które, być może, nie znajdują ich pod choinką... Biletom wstępu może być prezent (zabawka, gra, książeczka itp.), który zostanie następnie przekazany Zarządowi Miejskiemu PKPS w Skoczowie.

KINA

CIESZYŃ — PIĄST: 12-19 C.K. „dezerterszy” (pol. 16). ISTERNA — OLZA: 13-14 „Spokojnie to tylko awaria” (USA — 15), 17-18 „Szalony kankan” (czes. 15).

STRUMIEN — WISŁA: 13-15 „Przeznaczenie” (pol. 18). 16 „Pan Wołodyjowski” (pol. b.o.), 17 „Płocówka” (pol. b.o.), 18 „Pan Wołodyjowski” (pol. b.o.). SKOZÓW — PODHAŁE: 12-14 „Tymczasowy tata” (Jug. 12), 16-19 „Werdyc” (USA — 15).

USTRON — UCIECHA: 12-15 „Kaskader z przypadku” (USA — 18), 16-17-19 „Powrót do przyszłości” (USA — 12).

MARZENIE — WISŁA: 12-15 „Blues Brothers” (USA — 15), 16-23 „Cotton Club” (USA — 15).

ZEBRZYDOWICE — STRENA — Wilop.

PROTECTOR

Podczas przyjęcia wydanego przez bardzo bogatego biznesmena zamaskowani osobnicy porwują jego córkę. Dwóch policjantów nowojorskich otrzymuje zadanie uwolnienia dziewczyny, uprowadzonej prawdopodobnie do Hongkongu. Bohaterowie wdrują do ubogich dzielnic portowych, eleganckich i nieco dwuznacznych sypłoni masażu, tanich burdeli. Ba, docierają nawet do kwatery głównej producenta heroiny. Wrogowie zastawiają na nich wymyślny pułapki. Dzięki inteligencji i zdumiewającej sprawności fizycznej policjantom udaje się ich uniknąć. Następnie filozoficzny policjant udaje się ich uniknąć. Następnie filozoficzny policjant udaje się ich uniknąć. Następnie filozoficzny policjant udaje się ich uniknąć.

Grają: Jackie Chan, Sam Elliot, Danny Aiello, Kim Cattrall i inni.

B. KALIŃSKA WYRÓŻNIONA

W dniach 5-7 bm. odbywały się XII Ogólnopolskie Konfrontacje Poetyckie Cieszyńskie — Kłobuck 86. W zorganizowanym w ramach tej imprezy Turnieju Jednego Wiersza wyróżnienie zdobyła członkini Amatorskiej Grupy Literackiej przy Klubie Młodych „Exodus” w Chybiu, cieszyńska Beata KALIŃSKA. Przewodniczącym 5-osobowego jury był Tadeusz ŚLIWIAK. (o)

ZMIANA TERMINU

O 2 tygodnie został przesunięty termin rozstrzygnięcia IV Konkursu Poetyckiego zorganizowanego przez Klub Młodych „Exodus” w Chybiu. Dotychczas napłynęło 544 zestawów wierszy.

ZAPISKI



Ostateczne ogłoszenie wyników nastąpi 18 bm., o godz. 12, w Środowiskowym Domu Kultury w Chybiu. Uczestniczący w Konkursie anonimowi autorzy wierszy przesłani są o udział w tej uroczystości. (o)

W HOLDZIE

J. H. DĄBROWSKIEMU

Z okazji 60-lecia przyjęcia „Mazurka Dąbrowskiego” za polski hymn narodowy odbyła się w rodzinnej miejscowości twórców polskich legionów we Włoszech — Pierchowie — uroczystość urządzona przez krakowski oddział Tow. Miłośników Ziemi Żywieckiej. Zostały przedstawione m.in. wiersze związane ze Śląskiem Cieszyńskim Anny WERNER („Mazurek, w którym bije słonce”) i Kazimierza Józefa WĘGRZYŃA z Istebnej („Trwaj przy Mazurku Dąbrowskiego”).

Utwór A. Werner opublikowały krakowskie „Więści”. (a)

INAUGURACJA ROKU

W Wiśle odbyła się inauguracja roku kulturalno-oświatowego 1986/87, urządzona wspólnie przez Miejski Ośrodek Kultury i Towarzystwo Miłośników Wisły, które obchodzi 80-lecie powstania.

Odbyła się interesująca dyskusja, a przewodniczący sekcji literackiej TMW Kazimierz J. WĘGRZYŃ recytował własne wiersze. Wystąpił także Zespół Regionalny „Wiśla”, zaś Marta FIEDOR przypomniała pieśni z czasów swego dzieciństwa. (a)

OSTRAWA I: 8.30 Dla przedszkol. 10.00 Miłość o gapachu lawendy (czes. film), 11.30 Perspektywy, 16.30 Pokolenie 2000 r., 16.50 Waga leci w przeszłość (dok.), 17.25 Rozdział z historii (6), 17.55 Świat socjalizmu, 18.30 Azyl, 20.00 Wielki młody człowiek (amer. film), 22.05 Pr. muz.-rozr.

CZWARTEK

OSTRAWA II: 16.55 Pr. folk. 16.25 CSRS—Finlandia (hokej), 20.00 Pr. muz., 20.50 Komik i jego świat, 22.10 Poczekalnia śmirel (2 — ani. film).

PROGRAM I: 16.25 Dla młodych widzów: „Reporter TDC” 16.50 „Język” — film 17.15 „Teleexpress” 17.30 „Sam zdrowie” 17.40 „Magazyn wędkarski” 18.00 „Poligon” 18.25 „Sonda” 19.10 „Encyklopedia kultury polskiej” 20.00 Publicystyka 20.15 Teatr sensacji „Goniec Amerei” 21.55 „Interstudo” 22.35 „Wódka, porwól życie...”

OSTRAWA II: 17.50 „Pół godziny dla rodziny” — „Mag. sprawy” 18.00 Program lokalny 18.30 Magazyn sportowy 19.20 „Piosenkarz tygodnia” 20.00 „Ekspres reporterów” 20.15 „Variété, variété” — program rozr. 20.40 „Salon muzyczny” 21.35 Kino Studyjne „Dwójki”

OSTRAWA I: 8.20 Wielki młody człowiek (amer. film), 11.20 Szkoła postępowych doświadczeń (3), 16.00 Na aktualny temat, 16.25 Finlandia—CSRS (hokej), 20.00 Północie z nami między bogów (musical), 21.00 Wolna trybuna, 21.50 Auto-moto rewia, 22.30 Alfa.

OSTRAWA II: 16.50 Kase-ta, 18.00 Filmy i ciekawostki, 20.00 W spirali czasu, 20.45 Dla muz. zwi. drzw. otwarte (pr. rozr.), 22.10 Muzyczne Studio.

Kalendarz Cieszyński 1987” znajduje się już w rękach wielu Czytelników, a nie na także do jego lektury. Ci drudzy podzielili zdanie, że trzeba już „Kalendarza” nie miłośnikom regionu. Przede wszystkim na b. duży rozrzuć, dzięki czemu pozycja dla każdego. e z utrwelona już „Kalendarz” eks-szeroko przeszłość. Tłumacz się to za-zapotrzebowaniem czym: słabo zaspoka-brzez inne wydaw-jak i bogactwem

POMNIENIA

UPACYJNE

rdaneł przez Biblio-
Wieżi” książce wspom-
upacyjnych „Dziesię-
wiedliwych” (War-
1986) Barbara Bilko z
publikuje epizod
y z uwiezieniem
olca w Kielcach. Be-
wodziła młoda dziew-
wodziła próbe przeka-
licu świeżości pacz-
rowianiem. Niemiecki
zgadzili się pośred-
w jej doreczeniu.

otowana przez Jana
na publikacja zawiera
omnień. B. Bilko jest
autorka reprezentu-
ask Cieszyński. (o)

OKUMENTY

BSOLWENTÓW

wium Centrum Wie-
Regionie Macierz
Cieszyńskiej wzboga-
zostało o materiały
oleniowe z powoien
spotkań. Zaolizian-
absolwentów Pań-
el Szkoły Handlowej
ezynie w latach 1920-
zależali się wśród nich
alie, zwycięs b. ucz-
PSH, a także ich
nienia z okresu woj-

ziański Komitet Orga-
naw zjazdów b. absol-
absolwentów Pań-
el Szkoły Handlowej
ezynie w latach 1920-
zależali się wśród nich
alie, zwycięs b. ucz-
PSH, a także ich
nienia z okresu woj-

PIĄTEK

GRAM I: 9.35 Domo-
dziedzkole 10.10 Nie mo-
woko (ang. film) 11.40
drewno odywa (dok.),
w szkole i w domu
Ramhit (telet. dla ml.),
Teleexpress 17.30 Bez
18.30 Nie tylko dla
anych 19.10 Losy 20.00
rządowy 20.30 Nie
dziecko (ang. film)
Mag. Lex 23.05 Dalsy,
historia operacji twa-
nian. dok.)

GRAM II: 17.30 Mag.
zki (1) 18.00 Pr. lok.
Muppet show 18.55 Le-
dzka rewia na lodzie
Luw: Ingres, Dala-
Corot 20.30 Obrazki z
XX w. 21.00 Uwaga,
21.40 Rozmowa in-
22.10 Ben-Hur (amer.
leny)

RAWA I: 8.20 Dla
szkol. 10.10 Bar Neva-
16.10 Filmy kró-
zawowe 17.15 Rodzi się
17.45 Praha wie-
18.30 Rolniczy rok
Zycie w przyrodzie
Fitzcarraldo (1 — film
21.50 Piosenki z ekra-
22.10 Wideo-stop 22.50
rozr.-rozr. TV ZSR

RAWA II: 16.45 Za-
sł. słowiczku (dla dr.)
Nie zabijajcie wlecy-
— kan. film), 20.00
folk. 20.30 Światowid
Zacząć od początku

SOBOTA

GRAM I: 9.00 Teler-
10.40 Stare, nowe, naj-
12.30 Wędrowki da-
13.00 Barlecy
Gdyby tak inni 14.00

GRAM II: 16.45 Za-
sł. słowiczku (dla dr.)
Nie zabijajcie wlecy-
— kan. film), 20.00
folk. 20.30 Światowid
Zacząć od początku

GRAM III: 16.45 Za-
sł. słowiczku (dla dr.)
Nie zabijajcie wlecy-
— kan. film), 20.00
folk. 20.30 Światowid
Zacząć od początku

TELEWIZJA

Broń i barwa 11.30 Przybli-
ce i kaptury 12.20 Studio A.
Munka przedstawia 12.40 7
Anten 13.25 Koncert zyczeń
13.55 Kraj za miastem 14.20
Warszawa, lata 1915-1922
15.05 O Konstancji 15.40 Klub
szefelu kontynentów 16.25 Pol-
tyka i obyczaje 16.45 Antena
17.25 Kabaret O. Lipińskiej
18.30 St. sport 20.00 Alternat-
tywy 4 20.55 Pogaz 21.45 Klub
międzynarodowy 22.15 Spor-
towa niedziela

PROGRAM II: 10.30 Alter-
natywy 4 13.35 Peryskop 14.30
Kwadran z hejnałem 14.45
Jutro poniedziałek 15.15 Wi-
doceka 16.00 Justin Morgan
miał konia co się zowie
17.00 Zwierzęta świata 17.30
Kino-Oko 18.25 Przeboje B.
Kaczynskiego 19.05 Młodzi
okiem a przedmiotem 20.00
St. sport 21.00 Saga rodu For-
sytt 21.50 Scena piosenki
aktorskiej

OSTRAWA I: 8.30 Studio
Kolega 10.40 Wszyscy chodzą
my do szkoły (12) 11.40. Ra-
dar 11.55 Młodość i trady-
cja 12.50 Auto-moto rewia
13.45 Jak się plecie szczęście
(bajka) 14.45 Wspólna akcja
15.45 Kalejdoskop 16.55 Ze-
lazny diadek (czes. kom.),
18.30 Piosenki z echem 19.10
Tydzień w kulturze 20.15 Go-
dziny otwarcia (teatr) 21.25
Artysta J. Suk 21.45 Bramki
+ P + S 22.00 Słowem i ka-
merą

OSTRAWA II: 10.00 Pr.
muz.-rozr. TV, NR 10.40
Zwierzęta w akcji 11.40 Cy-
klowa księżniczka 16.45 TV

NIEDZIELA

PROGRAM I: 9.00 Teler-
nek 10.35 Biologia morza 11.05

**SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
CHYBIE**

z a f r u d n i
♦ **OPERATORA**
SPYCHACZA STALIŃCA
na bardzo dobrych
warunkach płacowych.

535kr

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
„ORBIS”**

**HOTEL „MAGURA” W BIELSKU-BIAŁEJ
I MOTEL W CIESZYNIE**
z a f r u d n i:

- **ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO**

Miejsce pracy: Motel w Cieszynie.
INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
DZIAŁ KADR, TEL. 204-51, WEWN. 243. 528kr

**SPÓŁDZIELNIA
KÓŁEK ROLNICZYCH
CHYBIE**

**ogłasza przetarg
nieograniczony**

na sprzedaż samochodu ŻUK A03, rok produkcji 1969, cena wywoławcza 195 tys. zł. Przetarg odbędzie się w 7 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, licząc dzień druku jako pierwszy, o godz. 10 na terenie Spółdzielni w Mniechu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni. Pojazd można oglądać na 4 dni przed przetargiem, w godzinach od 8 do 12, na terenie SKR.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku nie sprzedania pojazdu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

536kr



**SKOCZOWSKA
FABRYKA KAPELUSZY
„POLKAP”
W SKOCZOWIE**
z a f r u d n i
w trybie pilnym
mężczyzn
na stanowiskach:

- **SPAWACZ**
- **STOLARZ-MODELARZ**
- **STOLARZ MODELARZ**
- **MĘŻCZYZN DO PRAC DNIÓWKOWYCH I AKORDOWYCH** z dobrymi płacami na różnych stanowiskach w oddziałach produkcyjnych
- **KOBIETY NA STANOWISKO SZWACZA MASZYNOWEGO ORAZ W PRODUKCJI PODSTAWOWEJ** na stanowiskach dniówkowych i akordowych

527kr

SPRZEDAM 126p — 1978. Skoczów, ul. Krzywa 18. 057745

SPRZEDAM Flata 126, rocznik 1978, przyczepę bagażową, garaż blaszany w okolicy „Banołówek”. Oferta 196, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 057727

SPRZEDAM Skodę Oktavię w dobrym stanie. Ustroń, telefon 25-74. 057730

SPRZEDAM ciągnik ZETOR-Super 50 w dobrym stanie, zarejestrowany, oraz dużo części zamiennych, Słiz, Iskrzyżyn 31. 057739

PODWOZIE Stara A-28, kompletna, z silnikiem sprzedam. Skoczów, Rzeczna 23. 057721

SPRZEDAM część ziemne Flata 131. Cieszyn, Biełska 26. 057718

SPRZEDAM mieszkanie 40 m kw. (piec) w Cieszynie. Władomost: Cieszyn, Kolejowa 14/8. 057745

MIESZKANIE w Ustroniu zdecydowanie kupię. Katowice, tel. 596-378, po godz. 15. 057724

SPRZEDAM pół budynku, 2 pokoje, kuchnia, 230 m kw. parcela lub wydzierżawie na warsztat rzemieślniczy w Mniechu. Skoczów, tel. 34-37, po godz. 17. 057714

ZAMIENIĘ mieszkanie 34 m kw. kwaterekowe, 2 pokoje, duża kuchnia, łazienka, 2 balkony w Katowicach na M-2 lub M-3 w Cieszynie. Cieszyn, tel. 234-20. 057743

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Cieszynie z działką 6.000 m. Cezary Strzelecki, Ostrzeszów, ul. Łukowa 16, tel. 227-08. 52110

KUPIĘ M-2 własnościowe w Skoczowie. Skoczów, tel. 39-21, wewn. 8, w godz. do 15. 057725

PILNIE KUPIĘ M-3, M-4 na osiedlu Podgórze. Oferta 196, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 057739

SPRZEDAM atrakcyjne kolczyki 3,5 gram i łańcuszek 5 gram, próba 750. Oferta 194, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 057720

**CIESZYŃSKIE ZAKŁADY KARTONIARSKIE
W CIESZYNIE, UL. MICHEJDY 23**

zafrudnią natychmiast:

- **EKONOMISTĘ**
- **KOPISTĘ OFFSETOWEGO**
- **ELEKTROMONTERA**
- **ŚLUSARZY REMONTOWYCH**

oraz robotników niewykwalifikowanych na stanowiskach:

- **BELOWACZ MAKULATURY**
- **ROBOTNIK TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO**

INFORMACJI W SPRAWIE WARUNKÓW PRACY I PŁACY UDZIELA DZIAŁ KADR CIESZYŃSKICH ZAKŁADÓW KARTONIARSKICH, POKÓJ NR 8, TEL. 231-45. 533kr

**BRANŻOWY OŚRODEK
BADAWCZO-ROZWOJOWY
MASZYN ELEKTRYCZNYCH „KOMEL”
ODDZIAŁ W CIESZYNIE
UL. ARMII LUDOWEJ 11**

zafrudnią natychmiast

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW w działach technicznych oraz pracowników i absolwentów ZSZ i liceów zawodowych o specjalnościach:

- **TOKARZ** ● **SZLIFIERZ** ● **FREZER**
- **ŚLUSARZ**

Ośrodek prowadzi głównie prace w zakresie technicznego przygotowania produkcji dla ZEM „Celma”, nowych i zmodernizowanych elektronarzędzi.

Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Kadr BOBRME „KOMEL” Cieszyn, tel. 211-60 lub osobiście, ul. Armii Ludowej 11, pokój 101, I piętro. 534kr

**Zarząd Klubu Sportowego
„Wisła” Start w Wiśle**
uprzejmie zawiadamia, że w związku z przeprowadzką do nowej siedziby klubu nastąpiła zmiana adresu, który obecnie brzmi:
KLUB SPORTOWY „WISŁA” START
43-460 Wiśła, ul. Wyzwolenia —
„Jonidło”
telefon 24-83 531kr

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ
W CIESZYNIE**

o g ł a s z a

w trybie przepisów Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 82.11.26 (MP nr 28, poz. 250)

I przetarg nieograniczony

na sprzedaż następujących pojazdów:

- Skoda Bóbr, typ 706 RT, cena wywoław. 814.800 zł
- Star piaskarka, typ A 282, cena wywoław. 389.200 zł
- Żuk skrzyniowy, typ A13, cena wywoław. 97.350 zł
- Nysa mikrobus, typ 521, cena wywoław. 65.000 zł

II przetarg ograniczony

na sprzedaż następujących pojazdów:

- Autosan typ H9-35, cena wywoław. 1.218.400 zł
- Autosan typ H9-35, cena wywoław. 1.218.400 zł
- Autosan typ H9-03, cena wywoław. 1.044.300 zł
- Autosan typ H9-03, cena wywoław. 522.150 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie MPGKiM w Cieszynie, ul. Liburnia 2, o godz. 10 w dniu 1986.12.30 (wtorek). W przypadku nie dojazdu do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w 14 dniu po pierwszym przetargu. Przystępujący do przetargu jest zobowiązany złożyć co najmniej w przeddzień przetargu kasie Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Ogłędzin w/w pojazdów można dokonać 3 dni przed przetargiem w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 539kr



**ZAKŁAD
KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
„OŚWIATA”**

**przyjmuje zapisy na następujące kursy
rozpoczynające się w styczniu 1987 r.**

w **USTRONIU**, ul. Piękna 8 (os. XXX-lecie PRL), tel. 25-42

- palacz kotłowy (kotły wodne, parowe na paliwa stałe i gazowe),
- mechaników urządzeń chłodniczych (kursy przyuczające i kwalifikacyjno-mistrzowskie),
- kierowników zakładów gastronomicznych i agentów handlowych (dający uprawnienia do prowadzenia zakładów gastronomicznych kat. V, punktów małej gastronomii oraz placówek prywatnego handlu),
- kierowników zakładów gastronomicznych otwartej (kurs przygotowuje do egzaminów o nadaniu licencji do prowadzenia zakładów kat. II-IV),
- kucharz — kelner (kursy przyuczające i kwalifikacyjne);

w **SKOCZOWIE**, nr tel. 25-41, Zespół Szkół Zawodowych FSM (Ośrodek przeniesiony z ul. Mickiewicza)

- kursy kwalifikacyjne — mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych;

w **SKOCZOWIE** — **DOM KULTURY FSM**, tel. 29-61 i 27-67

- samochodowy kat. B,
- karta woźnicy, rowerowa;

w **CIESZYNIE** — **Zespół Szkół Zawodowych** ul. Frysztacka, tel. 216-65

- samochodowy kat. B,
- kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych,
- spawanie elektryczne i gazowe

Zapisy przyjmują od osób indywidualnych oraz zakładów pracy w/w Ośrodki Kształcenia. 526kr



PREMIOWY BON OSZCZĘDNOŚCIOWY PKO NAJMILSZYM UPOMINKIEM ŚWIĄTECZNYMI!
Premiowe bony oszczędnościowe PKO zamiast oprocentowania biorą udział 8 razy w ciągu każdego roku w losowaniach premii pieniężnych, których wysokość wynosi od 3.000 zł do 300.000 zł.

ZAPRASZAMY!

530kr



Z NASZEGO ARCHIWUM. Zakład leczniczo-wychowawczy im. marsz. J. Piłsudskiego w Istebnej został zbudowany dla uczczenia 10-lecia powrotu Śląska do Polski. Kwotę 6 mln zł wyasygnował na ten cel Skarb Śląski. ● Zdjęcie pochodzi z lat 30. ● Reprod. Henryka Tomaszczuk.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

- Zapadła decyzja o połączeniu niektórych wydziałów rad narodowych.
- Rozpoczęły się przedświąteczne zakupy. Dla mieszkańców Cieszyńska zapewniono m. in. 500 szt. choinek i 12 t ryb. Dostępne były cytryny, rodzynki, figi, pomarańcze, daktyle, banany, pewnie trochę kaszy morelowej, orzechy włoskie. Były kłopoty z nabyciem czekolady i galanterii czekoladowej.
- Obradowała miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPK w Cieszyńsku. I sekretarzem KM został Franciszek Helgajz a sekretarzami: Adam Zieliński (ds. organizacyjnych), Andrzej Wania (ds. propagandy) i Jerzy Kudymak (ds. ekonomizacyjnych).
- Komitet Rodzicielski działający w Szkole Podstawowej nr 3 w Cieszyńsku zakupił dla świetlicy odbiornik telewizyjny Orion.
- GS w Brennej postanowiła odbudować zdegradowany budynek k. przystanku Płakus i urządzić w nim samobsługowy sklep spożywczy oraz sklep rzemieślniczy.
- 95-lecie urodzin obchodzili Gustaw Zydek z Wisły-Głębokiej.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5. rodzaj męskiego obuwia, 8. ozdabia skwer, 11. pensja, wypłata, 12. hiszpańska twierdza, 13. stręczyciel, 14. „Cembrzyńska”, 15. duży gwóźdź z dużym łebkiem, 17. pracownik muzeum, 18. przy drzwiach wejściowych, 19. szmer (wspak), 21. miasto k/Krakowu, 23. jacht o jednym skośnym żaglu, 24. twórca roli Pyzdy w „Jasnoku”, 26. może być narodowa, wysoka, osobista, 27. cykliczna impreza teatralna, odbywająca się w Cieszyńsku, 28. przeźroczysta lub przeświecająca odmianna oetoklazu, 29. „czarna owca”.

PIONOWO: 1. grube nałożenie farby na obrazie olejnym, 2. urok, powab, 3. koniec, 4. biadolenie, 5. dobór, zastosowanie barw, 6. specjalista od „łapania głowy”, 7. połączenie różnorodnych części i przedmiotów tworzących całość, 9. leczenie nakłuwaniem, 10. główny port Egiptu, 16. bywa „ślepy”, 17. ptak z rodziny drożdów, w Polsce chroniony, 20. wskaźnik do badania odczynu roztworów, 22. kompozycja kolorowych szkieł okiennych, 25. takie nie, 26. w łowiectwie — samica sarny. (TOMASZ)

ROZWIĄZANIE

KRZYŻÓWKI NR 47/86
POZIOMO: pogawędka, marynata, Real, odmianna, trzećina, Elos, tarapaty, akwamaryn.
PIONOWO: Agrypa, odwar, pragmatyka, Afganistan, amator, zapora, stawa.
NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie otrzymują: Ireneusz Pankowski i Krzysztof Wigłusz z Cieszyńska. Nagrody wysyłamy pocztą.

CIS Z BRENNEJ

Najbardziej znaną z cisów najcenniejszą jest Cieszyńska, na której terenie znajduje się rezerwat „Zadni Gaj”, będący największym skupiskiem tego drzewa na Śląsku Cieszyńskim. Nie jest to jednak jedyny teren, na którym rosną cisy. Samotne okazy, będące pomnikami przyrody, rosną w in. w Wiele-Malinie i w Istebnej.

Pięknym okazem cisa może poszczycić się Brenna. Rośnie on na skraju lasu, na polanie zwanej Szporówka, która przylega do złotego szlaku biegnącego z Przełęczy Salmopolskiej do Wisły (między szczytem Jaworzyny a Gościejowem). Rośnie na wysokości ok. 760 m n.p.m. co jest prawdopodobnie rekordem Beskidu Śląskiego. Cis ten ma ok. 14

m wysokości, a jego obwód na wys. 1,30 m wynosi aż 234 cm. Dziesięć cm wyżej pień rozwidła się na dwie części rosące dalej niezależnie i mające po 137 cm obwodu. Ten piękny drzewiasty okaz cisa posiada gałęzie sięgające aż do ziemi, które tylko lekko podsykają.

Ostatnie pomiary zostały wykonane 11 października br. pod kier. nauczyciela biologii przez Koło Przyrodników Liceum Medycznego w Cieszyńsku.

Cis ten jest chroniony przez leśników z Brennej-Leśnicy, którym podlega. Był nawet kiedyś obojętny płotem. Jest konieczne aby ten piękny okaz ujęto w rezerwat pomników przyrody na liście Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. (fr)

UTOPIEC GRO W KARTY

W Otzie kole Cieszyńska miyszkol kłesi utopiec. A przez most przechodził hawirze na Zooli, na szychte do Karwiny, i dycki tego utopca spotykali, jak se szpacyrowol kole wodny. I już też niejednego do wody ściągnoł. Utopiec był oblerzony po pańsku, tóž go nie poznali. Aż roz, jak szli ze szychty, sóm sie im przedstawił. Hawirze, jako że to odważne chłopcy, chcieli go chycić, bo mieli k nim na pińku, ale ón se nie doł. Takse unysłli, żeby go wziąć do kompanije i zagrać z nim w karty.

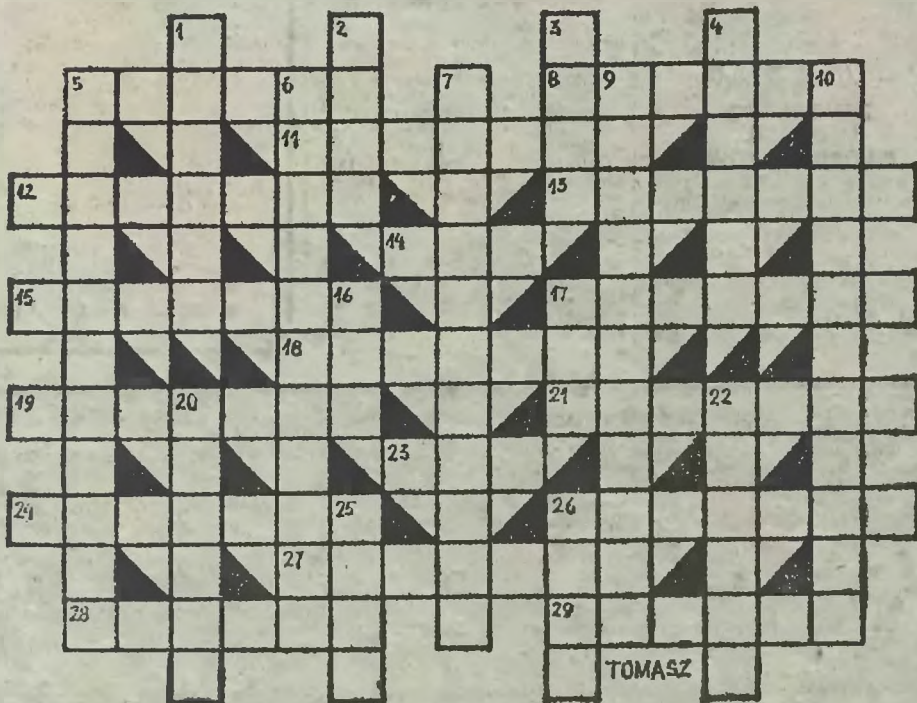
Utopiec sie zgodził i od tego czasu grywol z hawirzami. Ale nie był w ciymie bitny, siodywol se kapke dał od nich, tak, żeby ich mieć na oku i jakby go chcieli chycić, aby poradził uciyc. I chłopcy ni mógli utopca żodnym sposobym chycić. Tak poszli do farorza.

Farorz doł im stule i święconę wodę do butelki i poradził, żeby, jak siednie z nimi ku kartom, ciepli na niego zniemazdano stule i pokropil wodą święconą, to go chycą.

Na drugi dzień idą z roboty, stule i wodę z butelką mieli w kapsie, spotykają utopca i jako dycki wolają go ku sobie na karty. Ale utopiec stanół se z dalsza i nrawi: — Pójdym s wami grać, ale jak wciepiecie to, co macie w kapsie od farorza. Jynj ni do rzyki, ale tam, do szutrowiska.

A kasek od rzyki był taki dół, co k niego szuter wybijali do budowy albo naceste. Tóž chłopcy musieli stule i te butelke ze święconą wodą do tego szutrowiska wciepać i dziepro potym utopiec z nimi zagroł. Ale było to już ostatni roz, bo od tego czasu go już nigdy nie spotkali, ani już sie tam żodny nie utopił. Przenióst sie isto kaj indzi.

KAROL KAJZER



MIKOŁAJOWY PREZENT

W dniu 9 bm. dzieci z Przedszkola Wiczen nr 2 w Cieszyńsku wybierały się na przedstawienie do Teatru im. A. Mickiewicza. Dyrekcja Przedszkola zwróciła się do miejscowego PBP „Orbis” o podstawienie autobusu. Usługa miała zostać opłacona.

Sądźcie, że „Orbis” nie dotrzymał zobowiązań?

Wprost przeciwnie, w pełni dotrzymał. W dodatku sprawił Przedszkolu miłą niespodziankę, nie wystawiając rachunku za usługę.

Miły gest wobec dzieci. Zwłaszcza, że nawet nie wszyscy rodzice sprawili swoim pociechom Mikołajowe prezenty... (m)



Jura zwolni na pogotowi.

— Proszę prędko przyjechać, bo tu dwóch zwarowało.

— Skąd pan wie?

— Jedyn wciepuje tysiąc—ki do kanatu.

— Nó a tyn drugi?

— Z tym drugim je jeszcze gorszy. Bo wyciągo ty tysiączki i dowo tymu piyr—szymu.

Jechał na pełnym gazie auto. Franek akurat przechodził przez ulicę i ledwo zdążył uskokzyć. Szofer zatrzymał auto i zaczął ochraniać Franeka:

— Na drugi roz uważaj, dobre?

— Jako, to, pñedziecie spudki?!

W sądzie:

— Są śćkie śónaty?

— Ja, ale ta spuchła gęba ni mo z tym nie wspólnego. Mie strasznie boli zęb.

W gospodzie:

— Może pan zawałć kierownik? — pyto Antek.

— A czemu? — zainteresował się kelner.

— Bo tyn kotlet jest strasznie twardy.

— Ale kierownik mo kiepaki zęby, ón wóm go chypa nie pogryzie.

— To może mi pan wymięni kotlet na pieczóno?

— Mogę.

— Teta, że, jo już kasek tego kotleta wgrzyz.

— Nie szkodzi. To pieczóno już też je ugrzyżone.

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

Ze Strumienia, przeszedłszy granicę, udałem się do Golasowic. Do zboru golasowskiego należał — Goldmannsdorf i dwie kolonie, które po polsku koloniami, a po niemiecku Johannendorf i Charlottendorf nazywają. Ślązacy ewangelicy mieli za moich czasów szczególne przywiązanie do golasowskiego kościoła, który przynajmniej raz do roku odwiedzali. Wspominano często księdza Jursę.

Strój w Golasowicach, Bziu i koloniach jest po większej części wałaski, mało laskiego; tak samo i w Jarząbkowie. W Pielgrzymowicach zaś mniej wałaskiego a więcej laskiego, tak samo w Cisowie i Rupławie, reszta wsi ku zachodowi jest strój laski. Wałaski strój ciągnie się aż ku Pszczynie, gdzie ginie. W ogóle kto strój wałaski nosi, jest ewangelikiem. Kto zaś laski, katolikiem, co i u nas na Śląsku z małymi wyjątkami się sprawdza.

Poszedłem dalej, do Pielgrzymowic. Kościół na pogórkę, drewniany. Chciałem go obejrzeć i kazałem prosić księdza, aby go otworzył lub kluczyk pożyczyl. Na co mi pan „paterek” kazał powiedzieć, że on tam

WĘDRÓWKI PO ŚLĄSKU

ANDRZEJ CINCIALA

nie ma czasu chodzić po kościele. Paterek nazywał się Beker a organista Miarka. Cmentarz około kościoła, mało nagrobków, wszystkie czeskie, tylko jeden niemiecki, jakiegoś pisarza, gdzie stało geboren.

Stamtąd, przeszedłszy granicę, udałem się do Zebrzydowic, gdzie nunię w karczmie, do której wstąpiłem, z początku chętno uważać za szpiega, ażem się paszportem wylegitymował. Jest tu strój poważnie laski, język polski i prowincjonalizmów czeskich obficie, jak pod górą. Przenocowałem w Zawadzie, a kazawczy się rano przenieść przez Olzę, przeszedłem przez Dzieńmorowice, wioskę wielką, za którą można, ale dużo pijaków liczącą i udałem się do Niemieckiej Lutyni. W kościele czytał prawie książkę ewangelii po polsku, napisy na chozagwach czeskie, napis na kase uobogł polski. Cmentarz około kościoła napisów dużo niemieckich, jeden polski, reszta czeskie. Niemiecka Lutynia nalczył hr. Laryszowicz (Hentyki), ma piękny folwark z licznymi zabudowaniami, suszarnię rzepy cukrowej, owczarnię itp. Hr. Larysz ma na swoich dobrach przeszło 30.000 owiec hiszpańskich.

Z Bogumina poszedłem do Kopytowa, a stamtąd ku ujściu Olzy do Odry. Poważnie już tam Olza dopływa, a nad wioską Olza, leżąca na pruskiej stronie, podaje rękę swej siostrze Odrze. W okolicach Bogumina lud nazywa Olzę: Cieszyńską, a pruską: prąjską (prąjskie pieniądze).

Dotarłem aż do Hermanie (Hertzmanie). Tu spostrzegłem dotąd najwięcej morawskiego dialektu; jedyni wymawiają słowa po polsku, drudzy po morawsku, i trzeba aby tu na miejscu dłuższy czas pobytować, aby się dowiedzieć, kto tu jest urodzony, a kto przybył. Bo, jak mi mówiono, rozumieją tu tak: Polak, jak Morawca. Będąc tu zahaczyłem i o Morawską Ostrawę. W kościele było kazanie po morawsku, kładz mówit o postrachu, chociaż według porządku miał wyklądać ewangelie o trędowatym. W Polskiej Ostrawie na cmentarzu napisy niemieckie, mało czeskich. W Szonowie byłem na kazaniu P. Maczki; kazał dosyć dobrze po polsku, ale mieształ dużo prowincjonalizmów do języka i zakończył słowa naszym dialektem: joch — ja bylech (byłem) itp. Temat kazania był: o poprawieniu się. Powróciłem do Cieszyńska 23 września 1880 r.

Z tych wędrówek nie osiągnąłem wielkich korzyści, bo nie miałem towarzysza, z którym by można powodzić i zabawić się, a dlatego skracałem pobyt w każdej miejscowości, o ile można. Z ludem nie miałem należytej styczności, bo wszystko pracowało w polu, a wieczór to chybą w karczmie było można się z ludźmi rozmówić, lecz nie zawsze, jak sobie podpił, to się już nie trzymali granic potrzeb przyzwoitości. Gdzie mogłem być na cmentarzu byłem i zapisałem sobie jakie tani nagrobki i zwróciłem uwagę na język, który się znajduje; sam się dziwiłem, że w czysto polskich okolicach, jakimś na rzecz Wisły i Olzy, znajdują się napisy na grobach czeskie. Pochodziło to stąd, że językiem kościelnym był język morawski (mieszkańcy różnych języków) lub słuchal kazania po morawsku, śpiewał i modlił się z książek morawskich, więc naturalną rzeczą było, że dawano także w języku morawskim nagrobki zmarłym. Tym bardziej, gdyż ksiądz, do którego się często gwoili zredagowania napisu udawano, umiał tylko po morawsku, a pisarze nagrobków wdrożyli się język morawski i nie chcieli nawet po polsku pisać, że po polsku nie umi.

Pięćdziesiąt lat dobiega, jaktem powyższe okolice przezwąnie przez Lachów zamieszkałe — zwidziłem może w ciągu pół wieku lud nasz polski otępsły przynajmniej pod tym względem z jarzma cudzoziemszczyzny.

Przekosa!

ZAKAZ ZAKAZEM...

Ul. Armii Czerwonej w Cieszyńsku miała być traktem spacerowym. Pełne wprowadzenie tej zasady w życie okazało się nie za bardzo możliwe. Przy pomocy znaków drogowych wprowadzono jednak zakazy i ograniczenia, które powinny się przyczynić do ograniczenia hałasu i zapylenia tej centralnej ulicy miasta.

Niestety, obowiązujące przepisy są stale łamane. Kierowcy urządzili sobie z ul. Armii Czerwonej parking. Wjeżdżają również na chodniki, powodując ich dewastację. W tej sytuacji przysła-

łyby się częstsze kontro-

NAUKA CZYTANIA

W niedzielę, 1 XII, dworcu PKS w Ustronie wsiadłem do autobusu z czną tablicą: Jaworzynka Cieszyńska. Kiedy autobus zaczął w kierunku Wisły, prosiłem kierowcę o zatrzymanie się, wyjaśniając, że czynnę omyłki. W wyniku zdań, która potem nastąpiła, dowiedziałem się od kierowcy, że: 1. mam się nauczyc, 2. kierowca podjechał pod posterunek MO, 3. mogę mu na przeszkodzie...

Autobus zatrzymał się na posterunku Ustroń Brzoź. Chęć wiedzieć, co, opani nauki czytania PKS rad podobnych przypadkach saterom.

NI MA JAK GŁUPIMU,
UŚMIEJE SIĘ, NIE WIY CZYMU.

KAMPANIA W PRON

Przed tygodniem, 12 bm. odbyła się w Cieszynie renowa narada dla omówienia przygotowań do zapowiadzanego na rok przyszły II Kongresu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Przybyli przedstawiciele sygnatariuszy, przewodniczący miejskich, powiatowych, wojewódzko-gminnych, gminnych i zakładowych ogniw PRON, aktywni samorządni mieszkańcy.

Z założeniami dyskusji przedkongresowej zapoznali przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON Bogusław Herman. Główne jej cele polegały na uchwaleniu Krajowej strategii, zatytułowanej „Porozumienie — odrodzenie — rozwój”. Zostanie dokonana ocena postępów socjalistycz-

CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ĆWICZENIA OBRONNE

W dniach od 11 do 13 bm. zostały przeprowadzone w Cieszynie ćwiczenia obronne „Grucień 86”, których organizatorem był Wojewódzki Komitet Obrony.

W sobotę, 13 bm., odbyły się pokazowe działania obrony cywilnej w Cieszynie, w warunkach rażenia bronią konwencjonalną. Porozumienie uderzenie lotnictwa przeciwnika na most Wołoszów, na Zakład nr 1 „Cel-

Simulowano pożar w obiekcie gmachach biurowych „Cielmy” przy ul. 1 Maja. Stawiano ludzi „z pioną-nych” budynków przez okna. Zadaniem to przeprowadził dywizyjny i sprawnie pluton powiatowy Komendy Rejonowej Straży Pożarnej. „Rannym” opleszły z pomocą oddział ratownictwa ogólnego „Cielmy” i Obrony Cywilnej HP z Bielska-Białej. Przewieziono ich do oddziału pierwszej pomocy medycznej ZOZ.

W akcji uczestniczyła również drużyna porządkowa obronna RUSW oraz oddział pokazania i dezaktywacji PGKM.

Mimo trudnych warunków atmosferycznych pokazowe działania OC w Cieszynie wykazały wysoki stopień gotowości i przygotowania obrony cywilnej do przypadek jej w udziale. Działania wzбудziły zainteresowanie mieszkańców.

Ćwiczenia kierował szef Obrony Cywilnej miasta, Edward Matuszek. Oddziałami, które prowadziły akcje punktowa, dowodził kpt rez. Stanisław Albiński. (m)

ZMIANY KADROWE

Wykonalny Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszynie rozpatrzyła podczas posiedzenia w dniu 16 bm. wnioski kadrowe. Na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego został rekomendowany dotychczasowy prezes PSS „Konsum Robotniczy” Zdzisław Datoń. Zastępcą dyrektora Zakładu WZSR w Cieszynie-Malowie został dotychczasowy kierownik Urzędu Skarbowego Krystian Gałuszka.

NR. 51—52 (1315—1316) • ROK XXIX • 19 XII 86 — 1187 R.
• CENA 16 ZŁ.

GTOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

PL ISSN 0209—2556 • NAKŁAD: 30.316 EGZ. • NR INDEKSU 35929

CO NA ŚWIĄTECZNE STOŁY?

Gorączka zakupów. Czego możemy się spodziewać w sklepach w ostatnich przedświątecznych dniach? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do przedstawicieli handlu. Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Cieszynie poinformowało nas, że w ciąższej sprzedaży znajdzie się mój, musztarda, ogórki konserwowe i kiszzone, chrzan, groszek konserwowy, aromaty do ciast, orzechy włoskie i arachidowe, cukier puder.

Skierowano do sprzedaży 11 t mąk gatunkowych, co nie w pełni pokryje potrzeby. Lepšie będzie zaopatrzenie w cytrusy. Pojawi się w skle-

pach 8 t pomarańczy oraz niewielkie ilości cytryn i grapefruitów. Itaprowadzi się też 2,5 t kawy, 4 tys. butelek win gronowych oraz 6

tys. butelek szampań, głównie węgierskiego, radzieckiego i bułgarskiego. Poza reglamentacją znajdzie się również 4,5 tys. tabliczek twardej czekolady z Chin. Znikome będą niestety dostawy proszku do pieczenia, rodzynek i maku.

W dniu dzisiejszym rozpoczynamy sprzedaż karpia — mówi z-ca prezesa PSS „Konsum” Itołolniczy” w

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PRZED JUBILEUSZEM 100-LECIA

POMOC DLA SZPITALA ŚLĄSKIEGO

W dniu 11 bm. zebrał się na kolejnym posiedzeniu Społeczny Komitet Opiekuńczy Szpitala Śląskiego w Cieszynie — jedyny tego rodzaju komitet w województwie. Sprawozdanie z działalności w br. złożył sekretarz Społecznego Komitetu Opiekuńczego mgr Jacek Daszkiewicz.

Przedmiotem głównego zainteresowania Komitetu było pozyskiwanie środków na zakupy aparatury medycznej i sprzętu diagnostycznego, postępy w rozbudowie Szpitala współdziałanie w zakresie remontów terenowych jednostek służby zdrowia.

W związku z ostrym deficytem środków na remonty obiektów Zespół Opieki Zdrowotnej zwrócił się do rad narodowych o przeznaczenie na ten cel nadwyżek budżetowych. Pozytywnie odpowiedziały rady narodowe Chybiu, Istebnej, Dębowa, Brennej i Wisły, a nie-

dawno także Skoczowa. Mieszkańcy dla fachowej kadry służby zdrowia przeznaczają takie miejscowości jak Cieszyn, Skoczów, Dębowa, Istebna i Brenna. W Cieszynie przekazano Zespołowi Opieki Zdrowotnej pomieszczenia b. internatu. Po adaptacji urządzone tam zostaną poradnie chirurgiczne, dziecięce, chemii Szpitala Śląskiego. Zyska najważniejsze dotąd przez te poradnie lokale.

Z wydatną pomocą przychodzi Szpitalowi zakłady pracy, głównie Cieszyna.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

BLIŻEJ REGIONU

Towarzystwo Miłośników Skoczowa odniosło kolejny sukces w ogólnopolskim konkursie „Blżej regionu — bliżej kraju”, organizowanym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz redakcję „Kurieru Polskiego”. TMS uzyskało nagrodę w wysokości 400 tys. zł.

Skoczowskie Towarzystwo uplasowało się na 3 miejsce.

Nagrodę odebrał z rąk ministra kultury i sztuki prof. Aleksandra Krawca. Za prezesa TMS Paweł Szarzec. (cz)



Zabytkowa kamieniczka przy ul. Fabrycznej 5 w Skoczowie, w której mieścić się będzie Muzeum im. G. Morcinka
• Rys. Odrusz Orszulik.

G. MORCINEK MA MUZEUM

Nagrodę uzyskaną za je- dną z najwybitniejszych powieści — „Wzrąbany chodnik” — Gustaw Morcinek przeznaczył na zakup wili przy ul. Ustrońskiej w Skoczowie (obecnie ul. Leśna 2). Dom służył przede wszystkim pisarzowi, ale często gościł w nim również je-

go przyjaciele, znajomi. młodzież. Po śmierci syna gołniczej Karwiny willa, zwana poetycko „Słonecznym Domem”, została przekształcona w muzeum. Funkcję kustosa pełniła Waleria Kuglin. Kiedy i ona

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

BĘDĄ CHOINKI

Jak się dowiedzieliśmy w Nadleśnictwie Ustroń, do handlu głównie poprzez PSS-y w Cieszynie i Skoczowie, trafi ok. 1 tys. szt. świerków. Większość pochodzi z Leśnictwa: Cisowa, Leśnica, Bukowa i Dębka. Podobna ilość choinek-dostarczy na rynek Nadleśnictwa Wisła.

Gros wyciętych choinek posiada wymiary od 0,9 do 1,5 m. Od poniedziałku znajdują się już w sprzedaży. Nadleśnictwa otrzymały też zamówienia na większe drzewka, od 5 do 10 m wysokości. Te kolosy zostaną umieszczone na placach, rynkach, w osiedlach oraz przed zakładami pracy i obiektami sakralnymi.

Choinka do 1,5 m długości kosztuje 150 zł, od 1,6 do 2,5 m — 250 zł, a za największe, długości od 5 do 10 m, trzeba płacić 1000 zł za sztukę.

(kar)



Obyśmy cisi, skupieni, poważni, wiesz o północy składali najszczerzej.

By naszych figlików przyciężki już nieco odważnik nie ściągnął nas wkrótce na Madeja niewygodne leże.

A jeśli już nam łamać przyjdzie się ochota — to tylko opłatkiem — w zorzy ciepłego, choinkowego złota...

FORUM MŁODEGO POKOLENIA

Dnia 11 bm. zebrało się na inauguracyjnym posiedzeniu Forum Młodego Pokolenia w Cieszynie. Uczestniczyła młodzież szkół średnich. W żywej dyskusji poruszano kwestie interesujące środowisko uczniowskie.

Z inicjatywą utworzenia forum wystąpiła Rada Miejska PRON. Obrady, które toczyły się w sali sesyjnej MRN, prowadził z-ca przewodniczącego Rady Miejskiej PRON mgr Tadeusz Niwiński.

(m)

NAGRODA DLA EMANUELA GUZIURA

Dnia 14 bm. odbyła się w Sali Lustrzanej zabytkowego zamku pszczyńskiego doroczna uroczystość wręczenia nagród im. Juliusza Ligonia, przyznanych przez Stowarzyszenie „Pax” w Katowicach.

Wśród tegorocznych laureatów znalazł się ugr Emanuel Guziur z Cieszyna, któremu przyznano ją za podtrzymywanie i kultywowanie polskiej tradycji kultu-

CIĄG DALSZY NA STR. 4)

ŚMIERĆ NA DRODZE

We wtorek, 9 bm. na ul. Fryszackiej w Cieszynie doszło do śmiertelnego wypadku. Eugeniusz B. z Cieszyna, kierujący samochodem ciężarowym wraz z 1-osłową przyczepą „tarpan”, należącym do rybnickiego „TRANSGORU” wykonywał manewr omijania osoby pieszej. W czasie tej operacji przyczepa urwała się z zaczepu, a następnie potoczyła idąc prawidłowo poboczem. Jazdnik Renatę N. z Zabłocia.

Piesza doznała ciężkich obrażeń ciała. Zmarła w drodze do szpitala. (r)

NASTĘPNY NUMER

Bieżący, podwójny numer GZC jest ostatnim w tym roku. Następny znajdzie się w sprzedaży w piątek, dnia 2 stycznia 1987 roku, w zwykłej objętości.

Fot.: Paweł Czupryna



POROZUMIENIE CZYLI TOLERANCJA

wyobrazić walkę o świeckość w życiu publicznym bez walki, choćby zakamuflowanej, z religią?

B. M.: Oczywiście. Zasada świeckości szkoły np. obowiązuje w wielu krajach, których przywódcy są głęboko wierzącymi i praktykującymi. Szkoła musi być świecka w imię tolerancji. Proszę sobie wyobrazić sytuację ucznia wyznania np. mahometańskiego, jeżeli obowiązuje nauka chrześcijańska. Jest chyba nie do pozazdroszczenia?

K. B.: Laicyzacja, mimo różnych przypływów i odpływów tendencji akurat odwrotnych, jest historyczną prawidłowością. Szerzy się wraz z rozwojem oświaty i postępowaniem cywilizacyjnym niezależnie od ustroju, który w danym państwie panuje. Wszędzie, zarówno na wschodzie jak i na zachodzie, wiara jest czy stała się sprawą osobistą człowieka, natomiast instytucje publiczne, a zwłaszcza państwowe, mają względnie nabierają charakteru świeckiego.

RED.: Czym zajmujecie się w praktyce?

B. M.: Postępujemy się zróżnicowanymi formami działania. Do uczniów szkół średnich jest adresowany Młodzieżowy Turniej Wiedzy Filozoficznej. W marcu przyszłego roku zorganizowana zostanie dziesiąta już jego edycja. W turnieju tym tradycyjnie w ścisłej współpracy plasuje się młodzież Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego z Cieszyna. W biegu roku szkolnym startuje po raz pierwszy Zespół Szkół Zawodowych nr 1 z Cieszyna.

Mamy nadzieję, że będzie to start udany.

Jeżeli już o szkołach mowa, to warto powiedzieć, że w dwu placówkach oświatowych Cieszyna a mianowicie we wspomnianym już Liceum im. Osuchowskiego oraz w Zespole Szkół Zawodowych CZS „Samopomoc Chłopska” wprowadzono religioznawstwo. Jest to przedmiot nadobowiązkowy, cieszący się dużym zainteresowaniem uczniów. W całym kraju wprowadziło go zaledwie 800 szkół.

K. B.: Nie od rzeczy będzie dodać, że prawie przy wszystkich szkołach prowadzi działalność Uniwersytetu Powszechnego dla Rodziców.

RED.: Co się pod tą dumną nazwą kryje?

K. B.: Nic podejrzanego. Rodzice dowiadują się coś nowego o etapach psychofizycznych rozwoju swoich dzieci, zdobywają wiedzę z zakresu zapobiegania zjawiskom patologii społecznej, z zakresu prawa itp. Uniwersytet dla Rodziców prowadzi wspólnie z Towarzystwem Wiedzy Powszechniej.

RED.: Macie zatem sojuszników?

B. M.: Nie tyłu, ilu byśmy chcieli, ale mamy. Takim sojusznikiem są np. Urzędy Stanu Cywilnego. Doskonale wręcz układa się współpraca z cieszyńskim USC. Wszyscy kandydaci do małżeństwa otrzymują podstawową wiedzę z zakresu medycyny, psychologii, prawa. Rozwijają się świeckie obywatelskie — uroczyste nadawanie imion, jubileusze małżeńskiego pożycia, pogrzeby. Świeckie pogrzeby są w Cieszynie częstsze niż gdziekolwiek w województwie.

twie; należy pod tym względem do ścisłej czołówki krajowej. Dowodem tolerancji religijnej, o której żeśmy mówili, są pogrzeby tzw. mieszane, w których uczestniczą zarówno świeccy mistrz ceremoniału, jak i ksiądz.

RED.: Czy mówiono o tych sprawach na Zjeździe?

K. B.: Na samym Zjeździe dyskusja była dość skromna, nie starczyło na nią po prostu czasu. Ale przed Zjazdem odbywały się środowiskowe spotkania delegatów, podczas których mówiliśmy właśnie o tym, czym zajmujemy się my, re-alizujący statutowe cele Towarzystwa bezpośrednio. W dniu 22 listopada spotkali się w Bielsku-Białej delegaci Polski południowej. Wystąpienia były krytyczne.

RED.: Co stanowiło przedmiot krytyki?

K. B.: Styl pracy Zarządu Głównego, który zdawał się nie rozumieć istoty pracy w terenie, w każdym zaś razie nie udzielał nam pomocy. Choćby w postaci materiałów, z którymi czy przy pomocy których można by docierać do środowisk robotniczych, młodzieżowych...

RED.: Wychodzą przeleż „Argumenty”...

B. M.: Ale drukowane tam artykuły są pisane językiem mało przystępnym, wymagającym intelektualnego wysiłku. To jest pismo na swój sposób elitarne.

K. B.: Swego czasu Zarząd Główny organizował konkursy z zakresu świeckiej obrzędowości. W minionej kadencji tego również nie było.

RED.: Chyba wyciągnęli wnioski z tych i podobnych krytycznych uwag władze, które wybraлиście na Zjeździe?

B. M., K. B.: Powinny. Drobek przedzjazdowej dyskusji nie powinien, nie może zostać zaprzepaszczone.

Rozmawiał: Z. L.

W sytuacji powszechnych utyskiwań na braki polskiego handlu, a zwłaszcza na niedostateczne zapotrzebowanie w artykuły przemysłowe, ich niską jakością itd. zaskakujący jest gwałtowny wzrost ilości zagranicznych turystów odwiedzających nasz kraj w celu dokonania korzystnych zakupów. Prym wiodą pod tym względem Jugosłowianie.

Każdego miesiąca przez przejścia graniczne, obsługiwane przez cieszyński Urząd Celný, przyjeżdżają do Polski setki autokarów. Tylko w listopadzie, a więc w miesiącu nie bardzo sprzyjającym turystyce, przekroczyły granicę w Cieszynie i w Chałupkach 192 autokary z jugosłowiańskimi „turystami”, zaś blisko 7000 Jugosłowian przyjechało pociągami.

Cóż robią ci „turyści”?

Wymieniają, gdzie się da, przywożone waluty i... kupują. Interesuje ich prawie

ELDORADO?

wszystko, gdyż kupno prawie wszystkiego im się opłaca. Nie byłoby w tym handlu nie zdrowego, gdyby rynek był nasycony, a ziółki pochodziły z legalnej wymiany. Tymczasem rynek mamy nędzny, a „turyści” wymieniają po oficjalnym kursie tylko tyle, ile wynosi obowiązkowa wymiana za czas pobytu w Polsce. Cała reszta, czyli większość ziółek pochodzi od cinkciarzy...

Kiedy zakupy już zostały zrobione, a „turyści” zdążyli przygotować się do odprawy celnej, tzn. ubrać na siebie np. dwa garnitury, ileś tam koszul, bielizny itp., autokar zajeżdża pod graniczny szlaban. Ale dalece nie wszyscy jednak chcą powracać autokarami. Np. w dniu 29 listopada wyjechały z Polski 3, a w następnym dniu aż 5 pustych autokarów, choć wszystkie one przywoziły Jugosłowian. Pasażerowie woleli przesiąść się do pociągu. Nie bez powodu. Kursujące na Bałkany „Polonia” i „Batory” są przeładowane. Np. w dniu 27 listopada obliczona na ok. 800-900 pasażerów „Polonia” wyjechała 1.900 a w dniu następnym 1.800 osób. Ekspresy przypominają bardziej tramwaje lub miejskie autobusy w godzinach szczytu niż międzynarodowe pociągi, w których pasażerowie podróżują wszak po kilkanaście godzin.

Czy w takich warunkach można dokonywać kontroli celnej? Oczywiście, ale jest bardzo utrudniona i nie najbardziej skuteczna.

Sporo „turystów” płaci cło. Nie czynią tego chętnie. Targują się z celnikami, próbując ukryć towary w skrytkach autokarów lub pociągów. W dniu 7 listopada np. inspektor Działu Operacyjnego Henryk G. ujawnił w skrytce jugosłowiańskiego autokaru marki „MAN” 2 futra i kurtkę z futra, białe ze skór baranich, 2 komplety bielizny pościelowej oraz części samochodowe łącznej wartości 360 tys. zł.

Bywa, że gdy celnik każe opróżnić zawartość bagażników, pozostają torby, do których nikt się nie przyszyja. Towar wprawdzie przepada, ale przemytnikowi udaje się uniknąć grzywny.

W listopadzie Jugosłowianie zapłacili za wywożone z Polski towary blisko 57 mln zł cła. Oznacza to, że w sposób legalny ogolili nasz rynek z towarów wartości 28,5 mln zł. Niezależnie od tego cieszyńscy celnicy zdeponowali, bądź zajęli towary wartości przekraczającej 7,2 mln zł. Wszystko to tylko na granicy kontrolowanej przez cieszyński Urząd Celný.

A ile przewozi się gdzie indziej? I co ważniejsze — jakie są rozmiary wywozu nielegalnego? Obawiam się, że odpowiedzi na to pytanie nikt nie zna.

POMOC DLA SZPITALA

OKOŃCZENIE ZE STR. 1

W budowie znajduje się drugi wielki pawilon — diagnostyczno-zabiegowy. Do wykonania pozostało także wiele obiektów zaplecza, w tym 2 potężne zbiorniki wody, kotłownia, pralnia o wydajności 3 t. bielizny na zmianę itp. Cała rozbudowa Szpitala Śląskiego ma być zakończona jeszcze w bież. 5-leciu. Prowadzone będą także roboty modernizacyjne w istniejących pawilonach.

Jak poinformował J. Daszkiewicz, zaawansowane są przygotowania do obchodów 100-lecia Szpitala Śląskiego. Zgodnie z postanowieniem Społecznego Komitetu Oplekującego z lutego br., Szpital otrzyma sztandar. Kończą się także opracowywanie monografii. Tymczasem na koncie Społecznego Komitetu Oplekującego znajduje się kwota zaledwie 265 tys. zł. W związku z tym Komitet zwraca się za naszym pośrednictwem do zakładów pracy, instytucji, organizacji i osób prywatnych o pomoc finansową. Podajemy konto Społecznego Komitetu Oplekującego Szpitala Śląskiego: PKO O. Cieszyn, nr 7618-1599-132.

35-LECIE KGW

Koło Gospodyń Wiejskich w Pruchnej obchodziło jubileusz 35-lecia istnienia. Z tej okazji odbyło się uroczyste spotkanie członkiń. Uczestniczyły także: przewodniczący RMiG Marian Wójtowicz, naczelnik miasta i gminy Roman Kucharczyk i Rudolf Staniecsek kierownik Biura Ref. WZRKiOR w Cieszynie. Serdecznie powitano gościny KGW, m. in. 85-letnią Stefanę Czakon i 80-letnią Emilię Michalską.

Przed 35 laty pruchneńskie koło liczyło 21 członkiń, obecnie jest ich 219. KGW prowadzi aktywną działalność na rzecz środowiska, co przejawia się m.in. w czynach społecznych, we wprowadzaniu nowoczesnych metod gospodarowania, rozwijaniu chowu drobiu oraz uczestniczeniu w konkursach rolniczych.

Przewodniczącą koła jest Justyna Spiewak.

Członkinie uczestniczyły w I Turnieju Wsi, który był

organizacją z imprez VII Staropolskiej Wiosny w Strumieniu.

M. Wójtowicz przekazał koło list gratulacyjny władz polityczno-administracyjnych Strumienia. (SC)

Każdy samochodziarz wie, że w „maluchu” znajduje się sporo części odlewanych. Wszystkie pochodzą ze Skoczowa. Podobnie jak o inne części nie jest o odlewach łatwo, stanowią one deficytowy. Co bardziej zapobiegliwi właściciele warsztatów rzemieślniczych, którzy żyją z motoryzacji, zaopatrują się w nie zaledwie w Skoczowskiej Odlewni FSM. Placą, ładują towar na samochód i odjeżdżają. Wszystko odbywa się legalnie. Ale nie zawsze...

W dziale ekspedycji skoczowskiej fabryki obsługiwało jeszcze do niedawna wózki z podnośnikami Józef Raszka i Karol Lipa. Pierwszy jest z zawodu kierowcą ciągnikowym, mieszkańcem

do znajomych Raszki w Górkach. Stamtąd odbiera je na raty będący w potrzebie rzemieślnik.

Nie ma większego znaczenia, kto wpadł na pomysł nielegalnego zaopatrywania właścicieli warsztatów samochodowych w odlewy — Raszka, Lipa czy też namiętni interes sami rywale. Tak czy inaczej wózek w spółdzielni z rzemieślnikami. Rzecz jasna, nie była to przysługa świadczona na piękne oczy. Obowiązywała zasada coś za coś, ale tak, żeby się to opłaciło obydwo stronom. Jeżeli wierzyć J. Raszce, za pierwszą partię 100 szt. plastik skrzydełkowej wzięli wspólnie z Lipą 100 tys. zł. Był to pierwszy litr spirytusu... butelkę piwa. Tę drugą osuszył do

w fabrycznych rachunkach

zgadzało?

Już w 2 tygodnie po pierwszych aresztowaniach prokurator rejonowy w Cieszynie skierował wystąpienie do dyrektora Zakładu nr 5 FSM w Skoczowie, w którym wskazał na niekiedy okoliczności sprzyjające popełnianiu przestępstw. Nie przeprowadzono zatem kontroli ilości wydawanych odlewów. Przyczyny należy upatrywać — stwierdzono w wystąpieniu — w wygodnictwie pracowników magazynu, którzy nie byli obecni przy załadowywaniu odlewów przez wózkowych, ograniczając się do odbioru „kartek”. Nie sprawdzano także ilości odlewów wywożonych przez bramę. Kie-

UCZYNNI I ZAPOBIEGLIWI

ANDRZEJ KŁAPSIA

Skoczowa, drugi mechanikiem samochodowym zamieszkałym w Siemowicach. Obydwaj cechują się bystrym wzrokiem, bez większego trudu zauważyli więc, że pojemniki z odlewami nie mają czasem oficjalnego świstka, na którym widnieje nazwa wyrobu, ilość sztuk i waga. Brak urzędowej kartki oznacza, że zawartość pojemnika nie została wprowadzona, jak się to powiada, na stan magazynu. Czyli że odlewy, stanowiące formalnie własność FSM, faktycznie są jakby bezpańskie. Zdarzało się, że leżały bez papierka przez kilka dni, co — przyznacie sami — stanowiło nie byle jaką pokusę.

Wszystko, co niczyje, może zmienić właściciela. Może się nim stać np. posiadacz warsztatu samochodowego. W jaki sposób?

Sprawa okazała się dziecinie łatwa. Raz J. Raszka dostarczył żelastwo oczekujące na parkingu rzemieślnikowi obsługiwanym przez siebie wózek. Kiedy indziej podrzucił „skombinowane” wcześniej odlewy na samochód fabryczny, który wywoził detale do dalszej obróbki w Bielsku. Jeszcze innym razem namówił do zabrania trefnego towaru kierowcę, który zawiadł go

dną Raszka, który odczuwał akurat ostre pragnienie, spirytusem natomiast podzielił się po połowie. Z zenna jednego z rzemieślników wynika, że odpalił wózkowemu silnik i litr wódki.

Transakcje w naturze należały jednak do wyjątków; w regule rozliczaniem szelastwami banknotami Raszka podał, że wzięli mniej więcej sto tysięcy. Mniej więcej dlatego, bo z oczywistych względów w buchaltera się nie bawili i cały uboczny dochód sukcesywnie konsumowali. Gdyby przyjąć, że również Lipie kapnęło sto tysięcy, finansowo górą byli fachmani od samochodów, w lapy których wpadły odlewy wartości co najmniej 1 mln zł.

Odbiorców lewizny było sześciu, z różnych stron kraju — Bielska-Białej, Mikołowa, Bielan w gminie Kęty, z Radomia i z Poznania.

Przedmiotem kradzieży których dopuściła się przestępca szajka w latach 1983-1986, był cały asortyment odlewów do „malucha”. A więc piasta skrzydełkowa, złączki półosi, bębny i cylindry hamulcowe, kolumny zwrotnicy. Setki, może tysiące sztuk. Jak to możliwe, że braków tych nie ujawniła żadna kontrola zakładowa? że wszystko się

rownictwo magazynu nie zwracało uwagi na nieprzyjęte pojemniki z odlewami, nie zauważyło też nigdy ich kradzieży. Zdawały się ponadto wypadki, że wózkowi odbierali odlewy bezpośrednio z produkcji, poza jakąkolwiek kontrolą.

Wystąpienie prokuratora, który domagał się ujawnienia winnych zaniechał i wyciągnięcia wobec nich konsekwencji, nie zostało potraktowane tak, jakby tego należało oczekiwać. Nie posadzano jeszcze wszystkich zamieszanych w aferę z odlewami, a już przyszło się zająć dwoma kolejnymi grupami przestępczymi, które działały w tejże skoczowskiej Odlewni FSM, tym razem w narzędziowni.

Grupa pierwsza skupiała wysokiej klasy fachowców ślusarzy, frezerów, tokarzy oraz pracowników transportu. Ci pierwsi przekształcili narzędziownię w rodzaj prywatnej fabryczki, w której produkowali na potrzeby własne i na zbytni przede wszystkim obrabiarki — heblarki i frezarki, tokarki i pilarki, szlifiarki. Poza tym opuszczali tę „fabrykę w fabryce” rozdrabniając pasz. koła napędowe, różne for-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

RYSZARD ARKAN

AMATOR W ROZTERCE

KAZIMIERZ KASZPER

ledy tematy zostały wy-
czerpane a wniosków
nijk nie potrafiliśmy
uogólnić. Zbigniew Nie-
gospodarz i uczestnik
owy, której był podmio-
wstał z długachnego
manu, wysunął przepast-
zafładę ze stylowej i
owej komody, i dobył
sztuczne światło, płyną-
staroświeckiego żyran-
slusznym rozmiarów
papieru z wymalowa-
drzewem genealogicz-
swojego rodzaju. „Bawie
to, ale nie ze snobiz-
bron Boże — zastrzegł
— Dzięki szperaniu w
ch dokumentach wyjaś-
sobie wiele spraw. M.
owiedziałem się, że mój
siedzi na Śląsku Ciec-
kim od wieków, a ja
jestem nikim innym,
spadkobiercą rodzowego
wiązania do tej ziemi,
praw, którymi ona zaw-
sta i dzięki którym na-
jest taka, jaka jest”.

myślałem w tym mo-
cie, że sprawa motywa-
wórczych zadeklarowa-
ustronianina została
niezależnie wyjaśniona. Zwy-
nne: pochodzi stąd, tutaj
kształtował i wydor-
wiec jeśli chwytą za pę-
dluto czy piórko to po-
tyko, żeby utrwalić, co
chał, z czym się utoż-
od czego się uzależ-
Ale teraz, kiedy prze-
notatki i odtwarzam
osłone rozmowy, a zwa-
gdy wywołuję z pa-
wrażenie, jakie wy-
na mnie jego rysunki
Cie-
wystawione podczas
rocznego TKB w Wiśla-
schronisku „Barania
— ponownie opadają
wale watpliwości. Bo mimo
wskłade podobieństwa te-
pne, mimo identycznie
tego komentarza au-
nego, sztuka Zbigniewa
ca nie mieści się w tra-
jnym przedziale cieszyń-
regionalnej twórczości
orskiej, określonej w
nym stopniu przez ludo-
jak przez agresywny,
dzienowy patriotyzm
przez aktualny obecnie,
pigoński w stosunku do
wyznaczników. ochro-
aki, zachowawczy folklo-
ni. Wydaje mi się, że in-
chochy poprzez to, że nie
warze — wnie pejszu
architektury, że zrywa
andrynkowym miłośnic-
pokazując w kompo-
nym skrócie niejedno-
architektonicznego
podbeskidzkich miast
ledzi, że — wreszcie — w

martwych naturach odchodzi
od realistycznego szczegółu
góralskich chat na rzecz sty-
lizacji, czyli estetyki.
Kim zatem jest Zbigniew
Niemiec? Utalentowanym pla-
stykiem, który sam siebie
zniewala, wkładając szyję do
wysłużonego chomata be-
kidzkiego tematu, czy miłoś-
nikiem regionu, który za
każdym krokiem, tudzież każ-
dą kreską, pragnie to uczu-
cie zademonstrować? Oto
jest pytanie...

Malować zaczął sam, bez
żadnej zachęty z zewnątrz,
jeszcze w LO w Wiśle, po
ukończeniu którego zamie-
rzał pójść na wyższe studia
plastyczne. Goryczy nieprzy-
jęcia nie zaznał, ponieważ
akurat jego dokumentacja
gdzieś się zawieruszyła i do
egzaminów wstępnych nie
przystąpił. Niewykluczone
jednak, że ten zbieg okolicz-
ności z lekka przytępił jego
wene twórczą, bo w czasie
studiów nauczycielskich i
później podczas pracy w szko-
le, siegał po pedzel rzadko.
Napływ energii nastąpił do-
piero w Wiśle, gdzie Z. Nie-
miec otrzymał posadę w Wy-
dziale Sportu i Turystyki
UM.

— Czy nie uważa Pan, że
powrót do malarstwa był re-
zultatem kontaktów z twór-
cami ludowymi, zjeżdżający-
mi co roku do Wisły na Ty-
dzień Kultury Beskidzkiej?
— próbuję znaleźć wytłuma-
czenie dla tematycznych
uwarunkowań sztuki Z.
Niemca.

— Nie zastanawiałem się
nad tym, ale nie wykluczam
takiej możliwości — mówi,
a po chwili uzupełnia: —
Sądze, że większy wpływ
miał na mnie kontakt z Mu-
zeum Beskidzkim.

— Przy którym działa gru-
pa „Brzmy”?

— Nic, ona powstała póź-
niej. Zakładaliśmy ją w
1978 r. wspólnie z Wincen-
tym Bakoszem i Bogusławem
Hećką. Ja już w tym cza-
sie rysowałem piórkami i
trochę rzeźbiłem. Doszedłem
do wniosku, że powinienem
rzuć malarstwo sztalugo-
we, ponieważ zamiast pejsza-
ży same knoty mi wycho-
dziły. Po prostu jestem nie-
dobrym kolorystą.

— Może był Pan za dużo
krytyczny w stosunku do
siebie?

— Wie, co mówi — do roz-
mowy włącza się żona pana
Zbigniewa, inżynier rolnik
Wanda Niemiec. — Mąż jest
amator, ale czytany, do-
skonałe orientującym się
w epokach i kierunkach ar-

tystycznych. Bardzo rzadko
bywa zadowolony ze swojej
pracy. Zupełnie inaczej, niż
jego koledzy.

— Niespotykane!

— Zarzućcie mi ołciej, ponie-
waż nie umiałem sobie po-
radzić z techniką — uściśla
pan Zbigniew. — Bo jeśli
się chce uzyskać właściwy
kolor, trzeba wiele farb na
pędzel namieszać...

— Rzeźba mu idealnie wy-
chodziła — pani Wanda zda-
je się być dobrym duchem
męża.

— Nieprawda — mąż nie
rezygnuje z samokrytyki. —
Może ze dwie rzeźby dobrze
mi wyszły. Głowa żółnika
i postać góralczyka skompo-
nowana na wzór „Myślicie-
la” Rodina. Taki chłopski
myśliciel się z tego zrobił.

— Proszę mu nie wierzyć

— pani Wanda jest pewna

swej estetycznej wrażliwo-
ci. — Zbyszek ma talent do

rzeźbienia, ale zrezygnował

z niego, ponieważ nie miał

gdzie dłużyć.

Rzeczywiście. dwa pokoje

i kuchnia. Życie rodzinne i

towarzystwie kwitnie w poko-
ju gościnnym, w którym

właśnie odbywa się nieza-
mierzony sąd nad twórczo-
ścią gospodarza. Jest to dość

obszerne pomieszczenie.

Oprócz tapczanu, dwóch stu-
łów, foteli, kredensu, biu-
reczka telewizora i klatki

z papieżką znajduje się tu

jeszcze sporo miejsca na

ewentualny warsztat rzeź-
biarski. Ale pan Zbigniew,

jeśli śmieci, to w piwnicy.

czasami w kuchni. Wyklucza

też domniemanie, jakoby

walające się po podłodze

ścinki lipowe były przyczyną

zaniechania tej pracy.

Nacisk potencji twórczej jest

silniejszy od nawyku czy-
stości i porządku. Po prostu

on musiał zacząć rysować.

Wystarczy, że usiadzie

za lillipucim biurkiem i weź-
mie do ręki piórko umacza-
ne w tuszu, aby krzątająca

familijna przestała dla niego

istnieć. W telewizji mogą

nadawać najpiękniejsze pro-
gramy, włącznie z oślawio-
nym krokodylem z Edenu, a

Z. Niemiec będzie i tak nie-
wzruszenie wykreskowywał

na bristolu swoją wizję tra-
cącego tożsamość kulturową

Beskidu.

Posiada świadomość prze-
jęciowości etapu, na jakim

się obecnie znajduje. Nazy-
wa go na własny użytek

„mozaikowym”. Polega on

na gromadzeniu na jednym

obrazie atrybutów kulturo-
wych charakterystycznych

dla przeszłości i współczes-



Fot.: Henryka Tomaszczyk

ności. Szczególnie wymowny
jest tak właśnie skompono-
wany pejzaż architektonicz-
ny, obserwowany z pierw-
szego planu przez nieme,
lecz posiadające dużą siłę
wyrazu, oblicze gajdosza Ja-
na Kawuloka z Istebnej.
Ale to, co ja wziąłem w
tym obrazie za intelektualną
provokację i perwersyjną
grę symbolami regionalnymi,
dla Zbigniewa Niemca jest
„tylko” protestem przeciwko
nieposzanowaniu tradycji, w
tym przypadku — regul
dawnego, a typowego dla tej
ziemi, budownictwa. Takie
były przynajmniej zamiary
artysty.

— Ale — próbuję obsta-
wać przy swoim — czy to
nie w na Pańskiego talentu,
że umożliwił Pan również
tak odległe od własnych in-
tencji odczytanie dzieła? To,
o co Pana podejrzewałem,
mimo wszystko tkwi w Pa-
nui!

— Co we mnie tkwi, to
się dopiero okaże — Z. Nie-
miec nie podziela mego en-
tuzjazmu. — Na razie „filo-
zofuję” — jak mówi kierow-
nik Muzeum Beskidzkiego,
Jan Krop — na temat prze-
mijania tego, co kiedyś sta-
nowiło istotną wartość re-
gionu.

— Gdyby tak miało być,
to musiałbym Pana posadzić
o niezbyt chwalebny publi-
cystykę plastyczny.

— Nie szkodzi, nie obrażę
się. Wiem, że odszedłem od
dokumentowania i odtwarza-
nia, i stanąłem na etapie
przypominania o uciekają-
cym czasie a wraz z nim o

odchodzącej w przeszłość gó-
ralczyznicy. Jeśli to kogoś
pobudzi do działania, do ra-
towania spuścizny przodków
i naprawiania błędów — bę-
dzie zadowolony.

— Z tego wynika, że poza-
artystyczne motywacje od-
grywają u Pana decydującą
rolę?

— Tak, zdaję sobie spra-
wę, że to, co teraz robię,
jest być może nazbyt pry-
matywnie, że nie pozosta-
wiam odbiorcy żadnych mo-
żliwości interpretacji, ale go-
dzi się z tym.

— A moja interpretacja?
Przecież ja odczytałem Pań-
skie grafiki zupełnie inaczej.

— To był efekt przeze
mnie nie zamierzony, dlatego
nie mogę się z nim utożsa-
miać. Ja naprawdę nie mam
ambicji tworzenia arcydzieł,
dopinguje mnie do pracy tak
jak zresztą wszystkich w
„Brzmach” — piękno góral-
skich chałup.

— Z tym, to się zgadzam!
— pani Wanda, która pocho-
dzi spod Jasła, a żywy no-
stał się do swego studenckie-
go Wrocławia, nie pochwała
minimalizmu męża. — Je-
steście tak zakochani w swo-
ich stronach, że to się w
głowie nie mieści! „Mieści-
my kiedyś zamiar wyprowa-
dzić się do Warszawy, ale
pan sobie chyba nie wy-
obraża, jakiego pluga mu-
siałabym użyć, żeby go ślad
wyciąć.

— Bo ja się związałem z
regionem i uważam, że nie
można dalej tolerować tego
plaskiego, bunkrowego bu-
downictwa w Beskidach, po-

nieważ przyszłe pokolenia
nas za tę dewastację kuitu-
rową surowo rozliczą.

— A skąd ty wiesz o tym?
Może ono się właśnie dosto-
suje do tego stanu?...

Tym razem, zamiast ripo-
sty, mąż popadł w zadumę.
„Prawda jest taka — prze-
wał wreszcie milczenie — że
to, co potrafię zrobić, robię
jak mniem najlepiej. Ale nie
moja wina, że jest to inte-
gralnie związane z ziemią,
na której się urodziłem. Ja
sobie nawet nie potrafię wy-
obrazić, że mogłbym robić
w życiu cokolwiek nie zwią-
zanego z regionem. Trud-
no...”

Zbigniew Niemiec jest nie-
odrodnym synem cieszyń-
skiej ziemi. Nie wiem czy
cieszyć się, czy smucić. Bo
tacy jak on utalentowani lu-
dzie mogliby wnieść do re-
gionalnej kultury wiele no-
wych wartości. Ale pod wa-
runkiem, że idea miłośnic-
twa nie będzie im przesła-
niała... reszty świata.

Mimo to wierzę, że o
ustroniskim zadeklarowanym
regionalizmie jeszcze usłyszy-
my. Ostatecznie, dał on się
poznać również jako udatny
twórca grafiki użytkowej,
projektując od 1977 r. „Wi-
ślaczka” reklamującego ko-
lejne „Wiślańskie Dni Sportu”,
a także związane z tą
 imprezą proporzki i dy-
plomy. Z jego biurka wyszły
też projekty plakatu XX
TKB oraz... okładki tomików
wierszy Anny Wernerowej z
Katowic pt. „Źródlice wol-
ności” i Kazimierza J. Wę-
grzyna z Istebnej pt. „Krwa-
wiąca dolina”. Talent!

SPEŁNIONE MARZENIA

stanie Parana. Jedną taką odkryto i przeniesiono do cen-
trum do miasta. Pochodziła z 1878 r. Pozostałe miano
zbudować na podobieństwo obiektów znajdujących się
w skansenie w Kolbuszowej.



Fot.: Kazimierz Kaszper

przeddzień inauguracji tegorocznego Tygodnia Kul-
tury Beskidzkiej przybyła do Wisły kilkudziesię-
ciosobowa grupa uczestników kursu etnograficz-
nego, zorganizowanego przez Towarzystwo „Polo-
nia” w ramach VII Światowego Festiwalu Polonijnych
współół Folklorystycznych. Wśród pasażerów specjalnego
autobusu znajdowała się Danuta Lisiecki-d'Brat, przedsta-
wicielka Polonii brazylijskiej. Nie trafiła na Ziemię Cie-
szyńską po raz pierwszy. Chociaż przyszła na świat w
Wiśle, to dzieciństwo i wczesna młodość spędziła wraz
z rodzicami w Jabłonkowie. Zagnała ich tam wojna. Pod
koniec lat 40. ojciec postanowił wyruszyć w dalszą po-
dróż. W ten sposób świat dziecięcych doświadczeń Danuty
miał zostać na długie lata światem zaledwie marzeń...
Została pięknie kolorowanym przez oboje rodziców. Adolf
Lisiecki pochodził z Żywca i znał dobrze Śląsk Cieszyński.
Dzięki temu, który przejeżdżał w drodze na studia do Szwajca-
rii. Natomiast matka, Janina, sosnowiczanka, często od-
działała krewnych na Zaolziu.

Zaszczepione przez rodziców sentymenty kazały Danu-
cie, już spokrewnionej ze szlacheckim rodem, wykorzystać
w latach 70. i przyjechać nad Olzę w celu... za-
dłużenia się z beskidzką kulturą ludową. Jako miesz-
kałniczka Curitiba, największego ośrodka polonijnego w Bra-
zylji (w samym mieście mieszka 200 tys. Polaków, w
okolicy i okolicy — 350 tys., a w całym stanie Parana —
około 1 mln), pochłonięta była ideą upowszechnienia w tym
wysokości polskiej tradycji regionalnych: „Nie miałam
żadnego pojęcia, jak to powinno wyglądać — mówi świetna,
ale niezwykle wygadana polszczyzna. — Wiedziałam tylko, że wpro-
wadzenie w życie Polonii brazylijskiej staropolskich ob-
rządków może przyczynić się do jej zjednoczenia”.

Mam rozumieć, że wasza Polonia żyje w rozprosze-
niu?

Jest podzielona na wiele grup. W stanie Parana do-
tych jest 13 różnych organizacji, stowarzyszeń i zespołów.
Mimo niedawno jeszcze próbowały uprawiać samodzielną
kulturę i rywalizować z sobą.

Mówi Pani w czasie przeszłym. Czy coś się pod tym
zrozumieć w ostatnich latach?

Bardzo dużo i to na korzyść. Wszystko dzięki wiz-
ji papieża Jana Pawła II...

Ale zanim do tej wizji doszło, Danuta Lisiecki-d'Brat
zaczęła realizować swą „zjednoczeniową” koncepcję. Za-
mierzając się w Polsce z różnymi metodami upowszech-
nia ludowej kultury doszła do wniosku, że najstosow-
niejszą dla Curitiba byłaby idea skansenu. Pozyskała dla
tego sekretarza gubernatora, Rafaela Greca de Macedo,
a wkrótce samego gubernatora Jaime Lerner. Skansen
miał utworzyć chaty pierwszych polskich kolonistów w

Jednocześnie zaczęto się zastanawiać nad ożywieniem
tego skansenu. „Chaty, które można było tylko oglądać,
nie mogły spełnić swego posłannictwa — mówi pani Da-
nuta. — Dlatego w tej oryginalnej, najstarszej, postano-
wiliam urządzić kiosk z pamiątkami ludowymi, a także
salę spotkań, w której moglibyśmy prowadzić własną
działalność. Urządziliśmy coś w rodzaju izby góralskiej,
wyposażonej w stylowe łóżka, kolebki, stoły, ławy, ko-
lowrotki oraz w narzędzia kuchenne i rolnicze. Ludziom
to się bardzo podobało, ale ciągle mieli do tego stosunek
trochę muzealny. Kiedy na wicé o przyjeździe papieża
sekretarz gubernatora zaproponował pokazanie z Nim
właśnie w tym domku — Polonusi nie bardzo chcieli na
to przystać”.

Tymczasem wprowadzenie w życie pomysłu sekretarza
miało przełomowe znaczenie dla całej Polonii. Władze
stanowe i ogólnopolskie z dnia na dzień zmieniły
swoje stosunek do emigrantów znaną Wisły. Prawie każdy
ich pomysł był natychmiast realizowany, przedstawiciele
Polonii zaczęli być zapraszani do współdecydowania o
sprawach miasta, a bywało, że sami przedstawiciele władz
podpowiadali im dalsze akcje ofensywne. Z takiego „od-
górnego” podseptu doszło do przekształcenia idei skan-
sensu w centralny ośrodek kulturowy Curitiba pn. „Park
Jana Pawła II”. Danuta Lisiecki-d'Brat została jego kie-
rowniczką...

„Od 1981 r. wszystkie oficjalne delegacje kierują swe
kroki w mieście do Parku. W ciągu pierwszych pięciu
miesięcy 1986 r. odwiedziło go już 45 tys. osób. W każ-
dym razie tyle złożyło swoje podpisy w księgę pamiąt-
kowej. Rzeczywista liczba gości będzie co najmniej dwu-
krotnie wyższa”.

Park jest już starannie zabudowany chatami, stodoła-
mi, kuźnią, kawiarnią, kioskami, czynna jest w nim ka-
plica. A w izbie góralskiej podaje się tradycyjne pierogi
z kuchni pp. Bajdzluków, żywieckie piwo polską wódkę,
szynkę, szoldre, cukierki, ciasta itp. Poza tym urząda
się w niej festiwale (m.in. muzyki renesansowej), spotka-
nia z pisarzami, koncerty zespołów dziecięcych, a nade
wszystko — organizuje wieczorki z pokazem tradycyj-
nych polskich obrzędów regionalnych.

Klimat się teraz zrobił taki — mówi pani Danuta —
że Polonia może zyskać w Brazylii wszystko. Nie wolno
nam tej szansy zaprzepaścić. Dlatego rokrocznie przy-
jeżdżam do Polski, żeby móc stale coś nowego w Curitiba
proponować.

A ja myślałem, że Panią gna do Ojczyzny dlewc-
zący sentyment...

— Oczywiście, że tak. On jest źródłem wszystkiego!

(kk)

PROCES BRZESKI

P przed pół wiekiem, w dniu 26 X 1931 r., rozpoczął się w polu Poca w Warszawie proces znany jako „sprawa Liebermana i towarzyszy”, potocznie natomiast nazywany procesem brzeskim. Był to największy proces polityczny w dwudziestolecu międzywojennym. Na ławie oskarżonych zasiadli przywódcy tzw. Centrolewu, utworzonego na czas wyborów do senatu przez 3 stronnictwa chłopskie, 2 partie robotnicze oraz ugrupowanie katolickie zwane chadecją. Wszystkie one działały legalnie.

Aktem oskarżenia objęto: Wincentego Witosa — przywódcę Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, trzykrotnego premiera, Kazimierza Boguskiego — b. posła, działacza PSL „Wyzwolenie”, oficera Legionów Polskich, Włodysława Kiernika — najbliższego współpracownika Witosa, dwukrotnego ministra, założyciela Banku Rolnego, Józefa Putka — działacza PSL „Piast”, redaktora „Przyjaciela Ludu” i „Chłopskiego Sztandaru”, posła w latach 1919—1930, Adolfa Sawickiego — sekretarza Centralnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Chłopskiego, b. posła, Norberta Barlickiego — przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, wiceministra w pierwszym rządzie odrodzonej Polski, b. ministra i członka Rady Obrony Państwa, Adama Ciołkosza — uczestnika III Powstania Śląskiego, posła, członka Rady Naczelnej PPS, Stanisława Dubois — posła, uczestnika powstania śląskiego, wybitnego działacza socjalistycznego, sekretarza dziennika „Robotnik”, Hermana (Hersza) Liebermana — wieloletniego członka Rady Naczelnej PPS, b. posła, Mieczysława Mastka — działacza socjalistycznego, przewodniczącego Związku Pracowników Kolejowych, Adama Pragiera — członka władz naczelnych PPS, oficera Legionów Polskich, posła.

Wszyscy oskarżeni zostali nocą z 9 na 10 września 1930 r. aresztowani i osadzeni w twierdzy wojskowej na tzw. Brygidkach w Brześciu nad Bugiem. Nocą z 23 na 24 listopada 1930 r. przewieziono więźniów brzeskich do Warszawy i Grójca, skąd ich po kilku zwalniano. Byli jednymi z wielu ofiar sanacyjnego terroru; tylko w listopadzie 1930 władze osadziły w więzieniach prawie 5 tys. osób, w tym 84 posłów i senatorów.

Proces brzeski był szeroko relacjonowany w prasie. Prawie pełny stenogram ukazał się w wydaniu książkowym, przygotowany do druku i wydany nakładem własnym przez Pawła Kaletę — redaktora ukazującej się w Cieszynie „Śląskiej Gazety Ludowej”, sekretarza tutejszego Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego.

Książkę Pawła Kalety „Proces 11 więźniów brzeskich przed Sądem Okręgowym w Warszawie” tłoczono w drukarni P. Mitre w Cieszynie. Prawie cały nakład został skonfiskowany; zachowało się niewiele egzemplarzy. Jeden z nich udostępnił nam Jan Ryś z Dębowa i z tego egzemplarza wybraliśmy drukowane niżej fragmenty.

INTERPELACJA POSŁÓW

Do Pana Prezesa Rady Ministrów.

W nocy z 9 na 10 września 1930 r. aresztowani zostali przez policję państwową i żandarmerię wojskową obywatele cywilni (tu wymieniono nazwiska oskarżonych — Red.). (...) Aresztowanie dokonane zostało bez nakazu sądu, wyłącznie na podstawie pisemnego zlecenia p. ministra spraw wewnętrznych Składowskiego, wystawionego bez daty i bez podania powodu aresztowania.

(...) Aresztowanych w ten niezwykle sposób policja państwowa i żandarmeria wojskowa w zamkniętych karetkach uwięziła w niewiadomym dla nich kierunku. Cała droga odbywała się wśród przezwisk i groźb pod adresem aresztowanych. Aresztowanego dra Liebermana w drodze poza Siedlami asystujące władze policyjne i żandarmeria zbili do nieprzytomności. W pewnym momencie eskortujący żandarm wojskowy rozkazał udać mu się do lasu, gdzie czekać miał na niego komisarz P.P. Dr Lieberman, podejrzewając w tym zasadzkę, iść nie chciał, mimo to został tam zagnany kolbami żandarmów. Gdy stanął w lesie przed komisarzem P.P., ten ze słowami „dlaczego, drabie, nie idziesz, gdzie cię wołam”, uderzył go dwa razy w kark, nadwyrężając mu ścięgno. Pod tymi razami dr Lieberman padł na ziemię, a wówczas własnym jego płaszczem obwinęto mu głowę, na której jeden z eskortujących usiadł, zdarto z niego ubranie i wśród wyzywk i krzyków: „ty śmiesz oskarżać Czechowicza, ty śmiesz podnosić głos przeciw Marszałkowi!” zbito go do nieprzytomności, zadając mu dwadzieścia przeszło krwawych ran, które później jeszcze stwierdził na jego ciele siedzący z nim w celi współaresztowany p. Karol Popiel. Po tej masakrze dr Lieberman odzyskał przytomność dopiero na drodze, wleczony z powrotem do auta przez dwóch eskortujących go ludzi.

(...) Do aresztowanych zastosowano zastrzyżony regulamin wojskowy, nie stosowany dotąd nawet do dezerterów. (...) Do ludzi zajmujących wysokie stanowiska w społeczeństwie polskim zarówno żandarmi jak i oficerowie odzywali się z reguły przez „ty”, obrzucając ich najordynarniejszymi wyzywkami i używali do najbardziej ciężkich i ordynarnych robót. Premier rządu polskiego, Witos, długoletni poseł, obrońca legionistów, podpułkownik WP w rezerwie, dr H. Lieberman, prof. Wolnej Wszechnicy, dr Pragier i inni używani byli do czyszczenia szmat lub krótką miotką, a więc prawie gołymi rękami, ustępów, do mycia podłóg i korytarzy pod nadzorem żołnierzy do tego stopnia, że nie przyzwyczajeni do tych robót omdlewali wprost ze zmęczenia. Dr Lieberman przy tego rodzaju pracy dostał silnego ataku sercowego i dopiero przy pomocy swego współtowarzysza niedoli, p. Witos został z powrotem odprowadzony do celi.

Aresztowanym odmówiono kąpeli, a tylko wyjątkowo, za poprzednim zgłoszeniem się do raportu, zezwalano na mycie nóg.

(CIAŁ DALSZY NA STRONIE 7)

NARODZINY

Do polu przychodziła w Wiśle babica, tutejsza, góralsko. Czekala przy polużnicy. Były narychtowane pieluchy ze starych cych i powonik — powijak z płótna.

Jak malego okapali w drzewiannej wanience, to już był dany na stół powonik, pielucha na spodek, potem była drugo pielucha, co się go nią obwijalo po ramionkach, a potem była trzecio na główkę. Tę miała za szatkę. Sie go zawijało do tych pieluch, ręce miał kole siebie i tym powonikiem się go owinęło. To mu ciepło było. Do pierzynki się go zawinęło i tę pierzynkę — zoglówek się obwinęło jakąś splatką. W tej pierzynce dowali go matce do pletkania, zakiel leżała. Potem se go już brała sama. W komorze była już też narychtowana drzewiano kolybka.

ODWIEDZINY POŁOŻNICZY

Na drugi, trzeci dzień przychodzili do położnicy wydane sąsiadki i przciółki. Pytały się o zdrowie jej i malego. Oglądali noworodka. Ojciec nowonarodzonego częstował je warzonką. Jak wychodziły, dowali po 50 grzejarów albo i reńskiego na wiązani pod zoglówek położnicy.

CHRCZYNY

Za dwa tygodnie, za trzy, jak matka chciała iść z dzieckiem na wywód, były krzyny w kościele. Napitało się tych, co byli na wieślu drużką i drużba, za potków, a kieraś z wydanym sąsiadkiem za noszaczka. Do krzty się szło w niedzielę.

Do chaty przychodzili potkowie i noszaczka. Macierz z noszaczka oblikały dziecko w koszulkę, pieluszkę, jakliczkę i czapkę, dla dziewczaczka różową, a dla chłopca modrą i zawiązały do pierzynki albo przewiązanego faczem zoglówka. Facz to była tko długo wstęga szeroka na palność centymetrów, z podwójnego kartonu, z piękną koronką. Z wierzchu był różowy. Przed krztem kupowało się go w sklepie.

Noszaczka z macierzą i potkami niosła dziecko do kościoła, ociec zostował doma. Jak było z dalsza, to przychodzili z kościoła potkowie z noszaczka i macierzą do karczmy, a tam już czekał ojciec i częstował ich piwem i gorzolką. Jedli przy tym wielki weselnik — struclę z fajnej, pszynnej maki. Co nie zjedli, dzielili na

Od kilku już lat odbywają w naszej Redakcji praktyki dziennikarzy, studenci Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wszyscy prowadzą dzienniki praktyki, ale tylko jedno z tegorocznych praktykantek zdecydowało się udostępnić swoje notatki do druku. Mamy nadzieję, że będą interesującą lekturą pod choinkę.

REDAKCJA

18.08

Pierwszy dzień praktyki. Pierwszy dzień w Cieszynie. Poznałam redaktora naczelnego „Głosu” i tych spośród dziennikarzy, którzy nie bawiają akurat na urlopach. Zostałam oprowadzona po redakcyjnych pokojach. Wszędzie wygląda na razie obco, ale nie groźnie.

19.08

Z naszym opiekunem z urzędu, red. Kazimierzem Kaszperem ułożyliśmy plan pracy na najbliższe dwa tygodnie, czyli do końca sierpnia. Do tego też czasu będziemy pozbawione jego opieki — wyjeżdża na urlop. Przez ten czas rozliczać nas będzie red. nac. Robert Danel. Nudy się nie obawiamy. Roboty zapowiada się sporo, najprawdopodobniej będziemy pracować na pełnych obrotach.

Ponieważ w naszym rozkładzie załącz na również dyżury przy telefonie, przeżyliśmy mały kurs obsługi centrali telefonicznej. (Taktykę na najbliższe dwa tygodnie opracowaliśmy sobie w szczegółach na osobności).

kąski i brali ze sobą do domów. W karczmie siedzieli potkowie z ojcem do wieczora, a noszaczka z macierzą odnosiły dziecko do chaty.

Za tydzień w niedzielę była doma gościna. Przychodzili na nią potkowie z noszaczka i zaproszonymi przocielami. To był obiad i wieczera. Po niej zaś dzielili

koniec palca i podawało mu do gęby, to on już tak otwierał, bo mu to smakowało. Po papinkach, jak już miał z pół roku, warzył się matemu gryzek na mlyku. Ten się mu już tyżką dowalało. Miał gumowego cumla był waczek. Sie wzięto kąsek żytny albo chleba, pogryzło z cukrym i dało się do malutkiej płóciynnej

mu sprykrzyło, to się zaś brało do kolybki albo na deliny.

NAUKA CHODZYNIO

Już zaczęto chodzić po długich ławach, w izbie. Zęzia wiało się mu koszulkę, węzeł ze zadku i chodili gotym zadkiem albo się czogol na nim po delinach. Wieczór, przed spaniem, go umyło we wanience. Jeli był zmazany, to się go myło i trzy razy do dnia.

POŻYWIŃY I UBRANI

Po roku, niekiedy i pół roku zaczęto jeść wszystko ze starymi. Niezależnie dziecka miały kapuslowe. Bezmała i teraz też, jyny nie dowaja... Dziecko rosłane i chodziło po izbie, a w cie i po polu w płóciynno koszulce. Dziepro jak szło do szkoły, szyli mu sukienkę, jakliczkę, chłopcu galasiki i kabot. Na nogi szyl kierpeczki i pletli z welonkopycka.

OD 7 DO 14 ROKU ŻYCIA

Od siódmego aż do szesnastego roku życia chodzą do szkoły. Był pastyrzyk, albo pastyrka. W szesnastym roku zostował na gruntzie pogonczym i uczyl się przy ojcu za pacholka koniom, krowom, czy wiozom, dziewczę przyuczało się przy matce za dziwkę krowom, świniom i tzn. N mu stadku. Pomogali w roznibocie w chatupie, na polu w lesie, jyny jeszcze nie kiej ciężki, jak starzy.

OD 16 ROKU DO ŚMIERCI

W szesnastym roku zaczęli pracowali się pacholym dziwką. Już ich mieli dorostych. Ci z młodych, gruntu nie dostawali, służąc za pieniądze do bogatych szlach gwardów, rektorów, księdzów, karczmarzy, kulozów, faszterów, gojnych, obracholików ku koniom, dziewczki ku krowom, inszych zajęć. Niektórzy dowali do majstrów na nauczke - rzemiosła. Gazdowce dziecka musiali robić praroc ojcach darmo, jyny jak szeni żentli, czy wydawali. dostali wny gospodarstwa. Tępnę spłatały albo szły do rzazy, młota, jak ich było domoda wiecej.

Robota była od malego śmierci. Doma robili wszystko. Nie dziwot się jedyn drugiego. Na wiosnę, w lesie i na jesieni chodzili wszystkie o boskiem. Jyny do kościoła do sklepu, ku muzyce, karczynie, na wesela, na orzyb, krzyny, gościny, buwali kuryce czy też bufoja

Fot.: Paweł Czurylo



naczelnika, który uciekł mi w płatek. Okazał się bardzo sympatycznym człowiekiem. Śmiałem twierdzić, że biuro nie jest jego ulubionym miejscem pracy. Poświęcił mi pół godziny. Wiecej było niemożliwe — czekały na

27.08

Dziś byłam na delegacji w Katowicach. Zawiozłam materiał do kolejnego numeru „Głosu” do drukarni. Na miejscu, w dziale prawnym czekało mnie

Z DZIENNIKAR

MIROSLAWA KOPOCZEK

niego ważne sprawy do załatwienia w terenie. Przez te pół godziny pozwoliłam mu chwalić się osiągnięciami. Trzeba przyznać, że miał czym. Okazało się, że wiele spraw powinno być opracowanych osobno, bardzo szczegółowo — choćby problem oczyszczalni ścieków.

Po wizycie w Chybiu musiałam szybko znaleźć się z powrotem w Cieszynie. Czekalo mnie zbieranie materiałów o Letniej Szkole Nauk Społecznych. Po rozmowie z jej komendantem, zacząłem się zastanawiać, czy nie wziąć udziału w czymś takim w przyszłym roku. Najbardziej zainteresowały mnie zamknięte sesje kina politycznego.

26.08

Kolejny dyżur przy telefonie. Rano oddałam trzy pierwsze teksty. Jestem ciekawa, czy dopuszcza któryś z nich do druku. Na odpowiedź przyjdzie poczekać do piątku.

gotowanie programu telewizyjnego. Ułożenie programu sformułowanie poszczególnych pozycji, tak, by wstępnego pasowało do zarzewywanego na to miejsca na stronie, to praca prawdziwie żmudna. Polowe trzeba rzucić, polowe poskarżyć, resztę przereklamować. Po staje tylko wierzyć w intencjonalnych telewidzów.

28.08

Dyżur w redakcji. Był na tyle spokojnie, że gładko poświęciłem sporo czasu na rozmowę z fotoreporterem „Głosu”, Henryką maszycką. I na podpatrzenie jej pracy. Spodobała się. Chyba nie byłoby zapaśa się na jakiś fotograficzny.

29.08

Bywa i tak. Mój wyjazd do Zebrzydowic, gdzie miałem zebrać informacje o wostychach w gminie, okazał się bezowocny. Z powro-

Największe drapichrusy szkolne pokornieją do trzech zliczyć nie umieją, kiedy zbliża się Gwiazdka szkolna. Już od dwóch tygodni przynoszą zadania porządnie napisane, już nie kryją się za sąsiadem, a jeżeli pan nauczyciel na przykład zapyta:

— Kto wie, jakie końcówki przybierają rzeczowniki w liczbie mnogiej w trzecim przypadku? — to chociaż nie wiedzą, ale głoszają się i prawie na ławy wyłazła, żeby udowodnić, że oni naprawdę wiedzą. Nawet taką blachą rzecz jak tamte końcówki rzeczownika. Jeżeli jednak pan nauczyciel wskaże na taką wyścięniętą dłoń, wówczas następuje tragedia.

— Proszę... Ja wszystko wiem, lecz prawie tego nie wiem! — tłumaczy się wtedy Kania.

— Więc czemu się głosisz?

— Proszę! Bo ja się głosiłem jeszcze z odpowiedzią na poprzednie pytanie.

Urbach, co będzie rabinem, powiada wtedy, że Kania jest krętacz i że chce pana nauczyciela nabić w butelkę.

Gwiazdka staje się osłą każdej lekcji przedgwiazdkowej. Najwięksi mądrale wysilają się, by tak pokierować tokiem lekcji, by pan nauczyciel jął mówić o Gwiazdce. Uczy pan nauczyciel „od polskiego”, przeprowadza jakieś ćwiczenia słownikowe lub suszy wszystkim głowę określeniem przysłówkowym, zniechęca wyrzyna się taki Sembol i pyta słodziutko:

— Proszę, a jak się pisze wyraz: „Gwiazdka”? Czy przez de, czy przez te?

Przyjdzie do klasy pan „od przyrody”, rozpocznie lekcję o lwach na przykład czy o krokodylach, a wtedy Galejanka podnosi palce i zaczyna nimi ruszać żywo nad płową czupryną.

— Proszę, Galejanko! — mówi pan „od przyrody”, uradowany bardzo, że Galejanka, co zawsze bawi się palcami pod ławą, okazuje dzisiaj takie ogromne zainteresowanie krokodylami, że aż się głosi.

— Proszę! A ja widziałam za oknem u piekarnika Bibrę takiego wielkiego krokodyla z czekolady! A to byłoby bardzo pięknie na naszym drzewku...

— Na choince!... — poprawia Urbach i mruga porozumiewawczo na Galejankę.

— Na choince! — powtarza Galejanka.

Potem przyjdzie do klasy pan „od fizyki”. Chłopcy wnoszą na katedrę jakieś dzwonki, telefony, druty, maszyny, słoki, butelki lejdeckie, a reszta chłopców skacze z radości, że będą dzisiaj telefonować. Potem w mig rozciągają druty po korytarzu, biegną z nimi na pierwsze piętro, potem na parter, a jeżeli starczy drutu, to ciągną go do kotłowni, gdzie ujeć pali pod kotłami.

Ujeć za głowę się łapie, klasowi majsterkowie zaś montują aparat telefoniczny w kotłowni, a gdy już wszystko gotowe, zaczyna się lekcja. Wtedy zawsze powstaje bójka w kotłowni, bo każdy z chłopców pragnie powiedzieć chociażby jedno słowo do telefonu. Wiedzą, że po drugiej stronie, w klasie na drugim piętrze, słuchają dziewczyny, więc trzeba koniecznie powiedzieć jakiś dowcip.

— Kto jest przy telefonie? — woła w klasie czarooka Medka.

— Tu jest Metza — gołąbciarz!... A kto mówi?

— Tu Medka Urbischówna.

— Serwus, Medka!... — wrzeszczy do telefonu Metza.

ich czarnej głębi wysterkują czarne palce.

— Czemu sobie nóg nie umyjesz? — krzywi się wytworny błąd Golyszny i odsuwa się z niechęcią.

— Glupis! — woła Foltyn.

— Do takich butów nie warto myć nóg!

— Czemu? — pyta dziewczynę.

— No, wsadź tu dłoń do środka, a potem wyciągnij i obejrzyj!... Zobaczysz. Jakbyś ją z komina wyjął!

Foltyn więc marzy o butach. Wymalował je teraz na choince, wysokie, z cholewami, a do obcasów domalował wielkie złote ostrogi.

— Takich butów ani cesarz nie ma! — chwali się, pokazując sąsiadom swój rysunek.

— Wiecie, chłopcy, czemu krowa wachala jego zadanie?

— Czemu? Czemu?

— Bo myślała, że to są kapuściane liście!...

Dowcip „nie chwycił”. Opinia klasy osądziła na poczekaniu, że to głupi dowcip, że gdyby tak Banot miał pisać zadanie w chlebie przy krowach, to by się zbeczał, a nie by nie napisał. I gdyby on miał takie dziurawe buty, powiązane sznurkami, jakie posiada Foltyn, to by wiedział, jak to jest drugiemu. Medka zaś walnęła piórkiem po głowie kudłatego Banota, a kiedy Banot chciał jej wrócić z nawiązką, rozpoczęła się sroga batalia. W rezultacie Banot beczal w ławie przez całą lekcję polskiego,

obronie Foltyna. I dał w pysk Banotowi. A Banot mu wrócił. Ale winę ponosi Banot, bo pierwszy zaczął. A Schantzer tylko bronil słabego. On jest... on jest... — dzentelmen!... — podrzucił Urbach.

— Tak, on jest dzentelmen!... Więc niech teraz Banot przeprosi Foltyna za te kapuściane liście, a potem Schantzera, że mu rozbił wargę, a Schantzer zaś przeprosi Banota, i szlus!

I tak się stało. Od wyroku Macury nie było bowiem apelacji. Banot przeprosił Foltyna i Schantzera, a Schantzer przeprosił zaś Banota i już była zgoda w klasie. A ponieważ Banot miał na czole duże, sinego guza i wciąż chlipał, i pościagał żalobnie nosem, Schantzerowe serce nie wytrzymało!

— Nie becz jak stara krowa!... — pocieszył go dobrotnie. — Jutro ci przyniosę trzydzieści metrów szpagatu dla twojego latawca.

— Przyniesiesz?

— Jak Bóg nade mną!... — przysiągł się Schantzer.

— No, to już nie becz! Ale to ci mówię, że przyniesiesz! Bo byś wdział!

— Przyniosę! A już nie becz! A tego guza namydlił sobie, a potem nożem, tak na plask, przejeżdż, to ci zniknie! No już!

Banot zgodził się. Schantzer więc napluł Banotowi na guza, pomydlił, a potem kilka razy przejechał szparykiem na plask i już było wszystko dobrze, chociaż guz nie zniknął.

Najbardziej cieszy się na Gwiazdkę maly Smugała. Chudy, błąd, jakby stale zziębnięty, o cienkim, długim zaczerwienionym nosie. Siedzi w ławie wystraszony i patrzy na świat jakby ogromnie zdziwiony, jakby go pierwszy raz widział. Stale zapomina książkę i kajet, i stale zapomina także przynosić zadania. Uczeń mniej niż przeciętny. Zawsze podczas przerwy pędzi do domu po zapomnianą książkę czy zeszyt i wraca do klasy zziębnięty i znowu ogromnie wystraszony.

— Czemu nie popatrzyłeś w domu na podział lekcji? — pyta nieszcześliwy już pan nauczyciel.

Smugała wstaje, polyka ślinę tak mocno, że mu aż grdyka skacze, i wytrzeszczony patrzy w pana nauczyciela.

— Proszę!... — zabiera wtedy głos jego kolega, Schantzer. — To jest dobry chłopiec. Tylko on mieszka w domu sierocym, a tam nie ma on takiej opieki jak ja na przykład.

Raz podszedł do stołu, nachylił się do pana nauczyciela i szepnął:

— Proszę mu nie mówić, że nie ma zadania. Bo on umrze!

— Dlaczego ma umrzeć? — dziwi się pan nauczyciel.

— Bo on ma suchoty... On umrze!... — szepnął znowu, a jego błękitne oczy stały się jakieś ciepłe, ogromnie dziewczęce.

Urbach widział tę scenę. Nazajutrz nie było w szkole Schantzera.

— Proszę!... zaczął znowu nie proszony, kiedy pan nauczyciel notował Schantzerową nieobecność w katalogu.

— Cóż znowu?

— Proszę! Schantzer kle- dyś zbankrutuje!

— Dlaczego?

— On ma takie miękkie serce!... A jeżeli chce być kupcem, to nie może mieć miękkiego serca, bo zbankrutuje w ciągu miesiąca!

— Proszę!... — odezwała się teraz Galejanka. — Ja mu coś powiem!

— Powiedz!... — zgodził się pan nauczyciel.

— Hy, glupi! A chce być rabinem! A czy ty nie masz miękkiego serca?

— Ni! — wrzeszczy zaperzonym Urbach.

— Hy, a nie dałeś przeszłego roku naszemu wujcowi kałesonów i krawatu? Co? A też to było na Gwiazdkę.

— Tak!... Tak!... — przypominał sobie całą klasa. — Urbach ofiarował wujcowi kałesony i krawat na Gwiazdkę!... A więc też ma miękkie serce!...

Pokonany Urbach poprawił spodnie na brzuchu, mrugnął kilka razy i usiadł na ławie, milcząc już przez całą lekcję. Medka Urbischówna mówiła, że teraz martwi się, iż za miesiąc zbankrutuje. Macura zaś, co będzie pastorem, dodał sentencjonalnie, że lepiej zbankrutować, aniżeli mieć twarde, kamienne serce.

— A co byś chciał na Gwiazdkę? — zapytał pan kierownik Smugała.

Smugała popatrzył zdziwiony na pana kierownika, a potem szepnął:

— Proszę!... Ciepłą koszulę!

— ... bo marzniesz w takiej cienkiej koszuli!... — poprawił go Macura.

— A sweter też by mi się przydał!... — jęły już wołać dziewczyny.

— A szal na kark!... A buty!... A ubranie!... — wołali już wszyscy.

— ... i chusteczka do nosa!... — dorzucił w końcu wytworny Golyszny.

NIEZADŁUGO BĘDZIE GWIAZDKA

GUSTAW MORCINEK

— Serwus, Metza!... A gołębie ci zdechły?

— Poczekaj, ja ci dam: zdechły gołębie!... — grozi Metza. Rychło jednak opamiętuje się i tak zaczyna:

— Ty, Medka!... Co robi pan nauczyciel?

Medka zerka zakłopotana na pana nauczyciela i waha się z odpowiedzią. Nie wypada przecież mówić o nim, kiedy stoi tuż przy katedrze.

— Proszę!... — zwraca się do niego. — Bo Metza pyta się, co pan nauczyciel robi?

— Zapytaj się go, co chce?... Lecz ty już nie. Teraz inna. Ty, Rogolówna!... Rogolówna chwytła nieufnie słuchawkę, przysuwa drobne usta do muszli telefonu i piszczy:

— Czego chcesz, Metza?

— Powiedz panu nauczycielowi, że ujeć już przyniósł choinkę. Taką dużą jak topolę. Leży na podwórzu!... Zapytaj się, kiedy będzie ta Gwiazdka?...

Rogolówna zgłasza panu nauczycielowi sprawozdanie Metzy o choince.

Przyjdzie w końcu pan nauczyciel „od rysunków”, postawi na stole wypchaną sówkę o jednym oku i o wyskubanym ogonie.

— Choinki rysujemy!

Choinki! — wrzeszczy klasa. Zaczyna się więc rysowanie choinek. Choinki są wędry ogromnie zielone, na ich szczycie sterczy olbrzymia gwiazda promienista, między gałązkami zapalają się liczne świeczki, a koło świec wyrastają okręty, samoloty, lalki, a nawet buty.

Buty wyrysował Foltyn, gdyż jest na utrzymaniu u jakiegoś dalekiego krewnego, który nie chce kupić chłopcu butów. Foltyn chodzi do szkoły w jakichś buciorach, powiązanych sznurkiem. Kiedy pragnie rozśmieszyć chłopców, siada na ławie i odciąga podszewę.

— Moje buty chcą żreć!

— woła rozbawiony.

— Patrząc, jak pyski otwierają!

Istotnie, odsuwane podszewy czynią wrażenie kłapiących pysków wilczych. Z

— A ty będziesz miał? — pyta koleżdy.

— Będzie! Bo powiedział pan kierownik... Już się teraz od trzech dni uczę historii, a wczoraj napisałem wszystkie zadania! „Stary” mnie zbił paskiem, że palę nalfę, ale ja potem poszedłem do chlewa ku krowom, zapaliłem latarnię, a w latarni była świeca, i tam napisałem zadanie. Tylko trochę mi się zalało, bo Strokula mi się patrzyła, co to robie, i chciała powąchać zeszty, a miała pysk uśliniony i ślina jej kapiała z pyska na moje zadanie i już był kleks w zeszycie, taki jak byk.

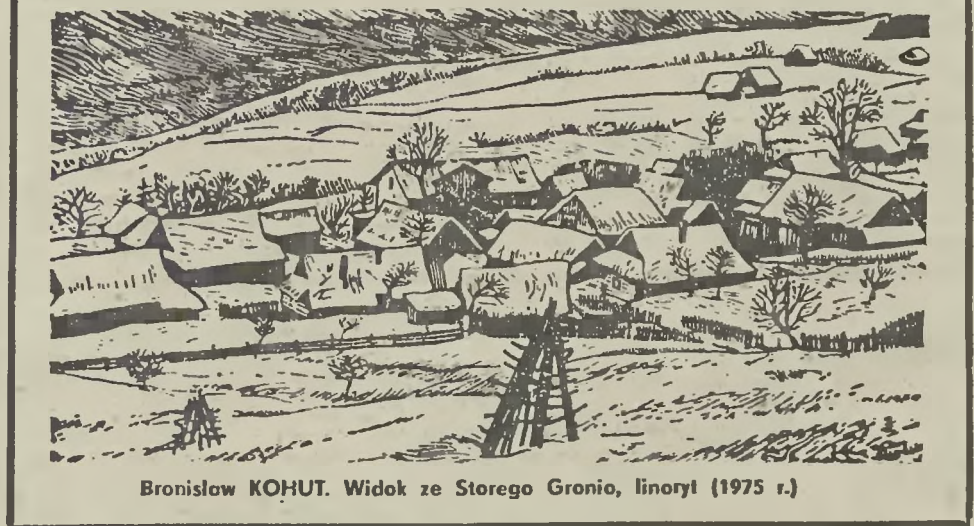
I rozbiegła się po szkole niezwykła nowina o krowie Strokuli, jak pomagala Foltynowi pisać zadanie, a pośliniła mu je niechęć. Jako głupia krowa. Dzieci opowiadają tamtą historię po wszystkich klasach, a Foltyn chodzi dumny w swoich powiązanych buciorach. Jedynie złośliwy Banot, przewzany Banolitussem, chciał się popisać niemałym dowcipem i zawołał podczas przerwy:

— Proszę, to było tak... zaczął i długo tłumaczył cały przebieg zajęcia. A kiedy wszystko opowiedział, taki wyrok wydał:

— Banot jest głupi, bo się naśmiewał z Foltyna. A Foltyn jest sierota, i wszystko a Schantzer jest do brym chłopcem i stanął w

— Proszę, to było tak... zaczął i długo tłumaczył cały przebieg zajęcia. A kiedy wszystko opowiedział, taki wyrok wydał:

— Banot jest głupi, bo się naśmiewał z Foltyna. A Foltyn jest sierota, i wszystko a Schantzer jest do brym chłopcem i stanął w

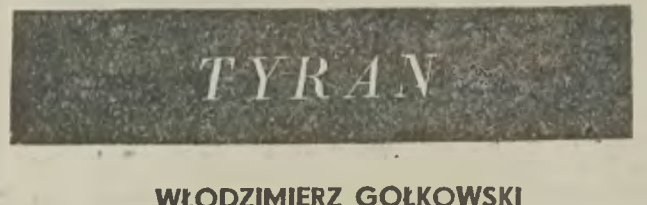


Bronisław KOHUT. Widok ze Storego Gronio, linoryt (1975 r.)



Człowiekiem tłucze chandera, kiedy telewizja poucza w jesienne wieczory, jak należy sadzić fasolę lub kooperować ze spółdzielnią „Światłany Sukces”. Kiedy człek ziewnie po raz któryś, a szczerka zmiłni niebezpiecznie przyrodzone miejsce, znak to oczywisty, że trzeba pudło wyłaczyć i pędzić na spacer w celu ogólnego dotlenienia. Można też paść w objęcia Morfeusza, lecz ta perspektywa jest znacznie ciekawsza dla młodzieży żeńskiej, jako że stary Morfeusz tylko wybornie udawał sen, ukrywając przemysłnie zupełnie inne talenty. Dla starszego pana z nadwagą znacznie zdrowszy jest spacer w dwójce. Myślę naturalnie o psie, do na inne atrakcje już przystaba oczy.

W ciszy wieczornej parku wspomina się minione czasy, odeszłych przyjaciół. Jednym z nich był myśliwy z dziada pradziada, który poza myślistwem świata nie dostrzegał, a w myślistwie pierwaze



WŁODZIMIERZ GÓLKOWSKI

miejsce dzierzył jego pies, sławny w kraju i w świecie Tyrana. Kolega, mimo słusznej tuszy, chodząc szybko, truchtem prawie, ciągnięty przez psa geniusza. Na każdym stanowisku panowała długotrwała szamotanina, zanim myśliwy i pies uzgodnili co dalej. Pola i lasy rozbrzmiewały wołaniem w rodzaju: „Tyrana, noga, wróć, gdzie paniasz!” i wiele mocniejszych niegodnych zapisu rozkazów gwałtownych życzek. Stroniłami od tego dźwięku, do sila głosu właściciela, tużdz skowył psa wypłaszając wszelką zwierzynę na parę mil wokół. Pies był rasowy, a nawet wielo-

rasowy, jako że można było dopatrzeć się w nim od błędy cech od jamnika do dopa z wyjątkiem psa huski, bo stronił od zimna i śniegu.

Przy ognisku po polowaniu czy też w zaciszu przydrożnej knajpki każdy musiał wystuchać, jakie miał Tyran przewagi i jakie genialne cechy objawił. Właściciel miał bowiem głos donośny i zagłuszał wszystkich.

Z sierpniem przybyły polowania na kaczki. Przyjaciel odkrył natychmiast w Tyranie genialnego aportera i doskonałego jego kunszt przy każdej okazji trenował pupila. Pies nie stronił od

wody, więc przynosił ochoczo rzucone na lustro stawu strzelone uprzednio kaczki. Ochoczo ale do czasu. Przy niósł pierwszy raz, drugi, dziesiąty, lecz gdy następna łuska klapnęła bez strzału na wodę, spojrzal krzywo na właściciela i popłynął uprzedzić, lecz o oddaniu nieśpiesznej łuski nie było mowy. Nie pomagały prośby ani groźby. Trzymał w pysku ptaka i nie zamierzał kontynuować zabawy.

Wstyd ogromny zmusił kolegę do najenergiczniejszego działania. Złapał za skrzydło łuski i ciągnął w swoją stronę. Tyran ciągnął do siebie powarkując i szczerząc zęby. Pisko było silne, nisko zawieszona na krzywych nogach, jego pan zaś zawstydzony porażką i wściekły.

Działo się to na grobli otoczonych bagnistymi stawami. Czekaliśmy z ciekawością na wynik zapasów. Odzywały

się głosy zachęty to dla psa, to dla właściciela. Pies przysiadł coraz niżej, a przeciwnik zbliżał się niebezpiecznie na skraj grobli, do miejsca, gdzie leżał stary spróchniały pier. I stało się! Pies puścił zdobycz, a jego pan podrobił błyskawicznie do tyłu, trafił na pier, który mu podciął nogi, wywinął klasyczne salto i lukiem do tyłu wklinał się głową w przybrzeżne bagno. W górę sterczały nogi w solidnych gumkach, które próbowałyśmy uchwycić, by wyciągnąć nieszczęśnika z błota.

Kiedy tak siedział, bledak na grobli, przypomniał kolorem wnętrza komina w ulowny deszcz. Parskał wodą i błotem z wyjątkiem niesmakiem i milczał. Pierwszy raz milczał, patrząc pomuro na sprawcę hańby. A ten zrobił najgłupszą minę, na jaką go było stać, po czym obeszczekał z popardą umorusanego chlebowawce. Trudno wymagać więcej od Tyrana!

OWCZORSKO KOŁĘDA

Anioł zwiastuje owczarzątkom.
Radość oznajmuje pasterczyczkom:
Słowiec, owczorze, nie myszkajcie,
Narodził się nóm Pan, weselmy się.

Owczorze wstawiają, nie myszkają,
Piszczolki, hościłki se sztympują.
Pójmy, wolażkowie, już czas mój
Małemu Dzieciatku tu zogrómy.

Jura, zagrej z Jónym do hajduka.
Niesie Paweł jarę do oboka,
A tak se obuszkiem zaszympuje,
A wokół kopieczka podskakuje.

Dej, bacz, żeńcyce, nojpijmy się,
A złotym rzetożym oposzmy się.
Hopsa, w dół tu, kopcem, ku Betlejem,
Przewrócił koziołka, o jók nie wiem.

I tak to tę prowde dokozol se,
I gunie, i kyrpce potracił se.
A teraz bez guni jeszcze zima,
A z rana mróz bywo, kyrpców ni ma.

Co tam ty owieczki oznajmują,
Ze nóm tak do losu pospieszają.
Toć móm ich ci wilcy nastraszili,
Po górach po lasach rozgónili.

Jak my tych owieczek nie znajemy,
To do kolyby spoć nie pójmy,
Bo nas tam salaszni, oj, bydzie bić,
Muszymy owieczki mu zapłacić.

Idźże ty, Jureczku, po dolinie,
Jeśli ich nie bydzie we wyrbinie,
A ja zaś pobiegnym tam pod kopiec,
Jeśli nóm nie poszły no wyrchowic.

JAK BRALI ŚLUB ONDRASZEK Z DOROTKĄ

JÓZEF ONDRUSZ

K siężyc tej nocy świecił tak jasno, że na świecie widno było jak w dzień. Późna jesień srebrzyła górskie pastwiska pierwszym przymrozkiem. Wicher hulał po gronach, prowadził i skomlał jak sfogłodnych wilków.

Północ dochodziła. Kiedy przed kaplicą na Ochodziej awił się orszak ślubny. W pierwszej parze kręcili hetman zbójnicki Ondraszek i jego najukochańsza Dorotka, za nimi hurmem garneli zbójnicy. Na samym końcu szedł stary gajdosz Kaulok, który przerywał im marszu na gajdach.

Przed kaplicą czekał na młodych wielebny pan z Istebnej. Niedawno, kiedy pracował z Jabłonkowi na istebniańskie probostwo, spotkał na hirczawskim kopcu Ondraszkę. Spodobał mu się młody hyrny zbójnik i przwrócił coś dziwnie do serca za jego sprawiedliwe równanie świata. Obiecał wówczas Ondraszkowi, że udzieli mu rządu, kiedy będzie się chciał ożenić. Uradowany zbójnik przysięgł, że zaraz proboszczowi, że wkrótce pojmie za żonę Dorotkę, sierotkę sa- mą, która na świecie, która nie może się po służbach u bogałych siedlaków gdzieś ko- ściła.

Prowadził więc zbójnik Ondraszek swą najmilszą Dorotkę do ślubu. Zyczeniem było, żeby ślub odbył się przed kaplicą na Ochodziej. Koniaćkowie żyli bowiem w tej krewnej, starym Kaulok, którego Dorotka bardzo chciała, mieć na swoim ślubie.

Kończył gajdosz rażną me- dzie marszową, a Ondraszek Dorotkę ukielił na ka- miennej skrzyżce przed ka- plicą. Wielebny pan mruczał do łaciny. Zbójnicy trzy- mali w rękach siekierczki i techate kapelusze. słucha- proboszczowego mruczenia rozglądali się raz po raz w jedną, to w drugą stro- nę, czy czasem od Istebnej lub od Kameszniczy nie do- strzegą portaszy albo woja- ków, którzy nawet nocami weszła po górach za zbójni- kami.

Potem wielebny pan spy- tał młodych, czy chcą kro- czyć reką w rekę aż do sa- mej śmierci. Dorotka i On- draszek spojrzeli na siebie miło i serdecznie, uśmiech- nieli się i głośno odpowiedzieli księdzu na zadane pytanie.

Zaraz potem stary ujec Kaulok zaczął cichutko wy- grywać na gajdach świątecz- ne starodawne jak beskidzki świat. Wielebny pan w dal- szym ciągu mruczał jakieś tajemnicze słowa po łacinie, a zbójnicy trzymali w rękach swoje siekierczki i strzecha- te kapelusze, i spoglądali ku Istebnej i ku Kameszniczy.

Ceremonia ślubna przed ka- plicą na Ochodziej kończyła się powoli, kiedy przez nie- bo, rozjaśnione księżycową poświatą, przeleciała błyska- wica i gdzieś z oddali odez- wał się grzmot. Potem błyskawice coraz częściej krzy- żowały się na niebie i grzmoty huczały po górach. Ale ślub już się skończył i wie- lebny pan zaprosił nowożeń- ców i weselowych na pro- bostwo, gdzie przygotował dla nich skromną ucztę we- selną.

Kiedy orszak ślubny zdą- żał chodniczkami na isteb- niańską fare, a błyskawice i grzmoty nie ustawały, rzekł najstarszy ze zbójników do wielebnego pana:

— Pamiętam, jak kiedyś we Frydku żenił się stary graf Prażma z młodą grefi- ną. Ogniomistrzowie strzela- li im wówczas z moździerzy na wiat i wypuszczali sztuc- czne ognie na ich cześć. Na cześć naszych nowożeńców wiwatuje dziś samo niebo błyskawicami i grzmotami. Niech żyja Dorotka i Ondra- szek! Niech żyją!

O KURZE

Kura je ptok, kiery nie lo- to. Czymu nie loto, tego my sie jeszcze nie uczyli. Ujec mi prawił, że tymu, bo by potym wysoko na dachu wajca niósały, a gdo by tam loz. Kura miyszko w klotce, kiery sie prawi kurnik. Ta- ta prawi, że żywot je jako drabinka w kurniku. Też ta- ki krótki i posmolony. Kury są rozmaite. Jarzebioki, blo- ki, leghorny i flighorny. ku- piono albo kradzione.

ZADANIA ADASIA WRAZIGĘBY

HENRYK JASICZEK

Kura ly wszystko, co sie ji posypie. Jeczmiw, kuku- rzyce, trowe, wopno i glisty. Jak kura nie ly, to mo py- pieć. Jak mo kura pypieć, to przestowo wajca niyść. Na- sza ciotka też musi mieć py- pieć, bo nóm już downo ja- jec nie przyniosła. Fojtym od kur je kokot, kiery wa- lec nie znosi, a kierego lu- dzie dzierzóm, żeby rano mogli budziki nasztelować. Kohót reguluje pogodę. Jak śpiwo na grzyndzie, taki czas był, taki będzie. Jak śpiwo na ziemi, to czas sie przemiyń. Jak to ujec po- wiedział, że Nymców, że czas sie przemiyń, to go zawrzy- li. Dziepro jak ciotka zaniw- li kohóta i kope wajeć ort- słutrowi, to go puścili. Ujca: Kohóta se niechali.

kurzi oczy, bo nosi bryle. Kura znosi wajca na twardo albo na miynko. Podle tego, co zjadła. Jak gliste, to na miynko, jak knefel od gaci to na twardo. Nikiere kury noszą wajca sztympowane. Na przykład: Made in Po- land. To znaczy, że wajca pochodzą od Madeje z Pol- ski. Kurc, kiero nie chce niyść, to podrzynajóm. Z kury je ogrónnie smaczno i zdrowo polywka. Z kury też je pivrzi, w kierym sie utr- zmujcie ciepło, blechy i plosz- czyce. Kurzińce sóm dobre pod kapuste, groch, celer ja- ko też na glacie.

Wiyńcej już o kurze nie wiyń, panie rehtór, tóż kon- czym, bo mama prawi, że ma- le dziecka maja chodźć spać z kurami.

OPIS KROWY

Krowa jest to zwierz, kie- ry stoi na sztyróch nogach. Krowa zaczyna się na samym przodku gębóm, kierym do dycki zaślinitanóm. Na wyr- chu głowy mo dwa rogi, z kierych sie najlepiej strzy- lają gole, czyli bramki. Ro- gi są szpiczaste, aby krowa nie musiała dwa razy popra- wiać. Między gębóm a roga- mi mo krowa oczy, bardzo smutne, a to tymu, bo sie gahbi, że miyszko w chly- wie. Nie każdo krowa miysz- ko w chlywie. Mama wzo- ra mówiła: Tako krowa a dostała taki szumny kwar- tyr.

Krowa może być laciato, strokato, gnadio, czorno, ku- piono i kradzione. Tata pra- wi, że po ómi jest każdo kro- wa czorno. Nie wiyń, co to znaczy, prawi to sómśiadowi, jak mama nie słyszy. Na sa- mym końcu krowy znajduje się ogón, kierym krowa utr- zmujcie równowagę umy- słu oraz przeganio muchy, ślepe, kómory, baki, szwo- by, płoszczyce i inny dro- biazg domowy.

Pod krową znajduje się mlekokciag, kiery zakończony jest 4 rurkami. Ciurczy z nich mlyko, maślanka, śmie- tónka, kiszka, kawa, kakao podle tego, czego sie krowa przed dojnym napila. Kro- wa, która dużo ryczy, mało mlyka daje. O mnie za mnie

nie musi downé nic, bo my kupujymy mlyko w mly- czarni.

Chłop od krowy nazywo sie byk. Byk nie daje mle- ka, tóż nie wiyń, czymu ta- kiego bisage żywióm. Byk, kiery już nie pamięto, że był bykym, je wół. Wół to ni ma ani krowa, ani byk. Starzyk mi opowiadał, że kielsik wo- ly zaprzegano do plugów i wozów, a jak to był wielki wół, tym sie aji dostol do becyrku. Co robia dzisio z wołami, tego mi już starzyk nie powie. Każdy wół dziwo sie na nowe wrota. Czymu sie dziwo, tego my sie w szkole nie uczyli. Nie wiyń też, czymu sie na mie- so z krowy prawi wołowina.

Dzieci od krowy nazywaja sie cieleta. Jak coś wymaw- laszym, to mi mama prawi zech je cielet, tata zaś jak zech przynios świadectwo prawił: zech je wół. Wczora, jak od nas odeszła ciotka, to mama prawiła, że zapo- mniała krowa, jak cielecim była.

Krowa jest strasznie pozy- teczno, bo dowo nie lyny mlyko, ale owieczne, z kie- rej je strasznie dobro i zdro- wo polywka. Do polywki sie dowo kostka Maggi, aby nie było poznać, że to ni ma po- lywka z krowy, lyny z kó- nia. Z krowy sa jeszcze fla- ki. Tata prawi, że flaki sóm ze starego policjata.

Wiyńcy już nic o krowie nie wiyń, panie nauczycielu.



Z PODAŃ LUDOWYCH

PIERŚCIECKI MIKOŁAJ

U jednego gazdy w Pier- ścu slobył biyany pa- styrz, a był strasznie pobożny. Każdy dzień do kościoła chodził. Choć go gazda czasym i po plecach doproł, nigdy sie nie skarzył. Jiny do Pónbóczka wdzychol i za gazdoszka rzykot, żeby mu Pónbóczek odpuscił. Jak posol krowy, dycki se śpiy- wol pobożne pieńniczki i strugol se z drzewa rozto- maite figurki. Bo to był ta- ki sztykowny pachotek, co hneł cosi wymedyłował i le- da co poradził zrobić.

Tak roz wystrugol figurke biskupa, a był to święty Mi- kołaj. Jak ją wystrugol, nie brol ji ze sobą do chałpy. Ból sie, że mu gazda przy- rnie, że zamiast krów wa- chować, aby kaj do szkody nie szły, to sie mu jakigosi struganio zachciywo. Tóż se ją dycki chowol w krzakach pod korzynomami.

Spoczywała se tam pieknie ta figurka, a pastyrzycek przyszel se ją od czasu do czasu oglądnąć, bo sie mu przeca spodobalo to, co wy- strugol. Wygląd miała jak prawdziwy biskup, tóż se aji od tego świętego z drzewa porzykol.

Roz też kole tego miejsca, kaj była skryto ta figurka, przechodził jeden pierściec- ki gazda. Szel zamyślony i naroz słysz, że w krzakach płacze dziecko. Myśli se, kaj też tu jaki dziecko zablądzi- lo, ba to było na odludziu. Poszel od tych krzaków, szu- ko, chodzi, wolo, ale nikaż nie widzi, jiny słysz jakby kole niego plakało. Chłop myśliol, że go strasz, tóż sie jyno przeżgnol, a uciekol. Było to w polednie. Jak prziszel do chałupy, wszystko opowiedziol.

Od tego czasu, gdo tam przechodził, każdy słyszol to plakani. A w nocy w tym miejscu robila sie tako jas- ność, jakby sie co polilo.

Poszli ludzie do faworza, żeby to miejsce poświęcił, ale to nic nie pomógło. Aż sie znalazł jeden odważny. Jak było polednie i za tym placz było słychać, przyszel tam, przeżgnol sie, pokro- wit to miejsce święconą wo- dą i zaczął szukać, aż zna- loz tą figurkę. Ci, co tam byli przy tym, uznali to za

znak Boży i zaniyśli figu- rkę do kościoła. Był tam przy tym też tyn pastyrz, co ją wystrugol, ale nie nie godol, bo sie sóm zadziwił, co to za cud sie stol.

Ale na drugi dzień figu- rka zaś leżała na swoim miej- scu i plakała. Tóż zaś ją za- niyśli spadki do kościoła i wachowali w nocy, aby ji żodyn nie ukrod. A jak o- tworzyli kościół, figurki zaś nie było, a leżała se tam kaj przedtym. Jak jeszcze roz tyn święty biskup uciyń z kościoła, zawiżyli go do Rudzicy, ale i to nie pomóg- lo.

Kie se już nie wiedzieli wrołu, uciyń figurce nogi, jeszcze roz poświęcili, aby zle duchy ni miały do ni do- stępu, i zawiżyli do kościoła w Grojcu. Ale katan tam, wszystko darymne. Jeszcze nie byli spadki w Pierścu, a figurka, chorioż bez nóg, już była w tym samym miej- scu.

Tak nie wiedzieli już, co począc.

W nocy farorz miał cudo- wny syn. Objawił sie mu we śnie święty Mikołaj w biskupich szatach, cały upta- kany, z uciętymi nogami, i strasznie sie lutowol, ja- każ mu to krzywde wyrzadz- il. Prawił mu też, że w żo- dym kościele nie chce być, ale żeby mu wybudowali o- sobną kaplice w tych krzo- kach, kaj go tyn pastuszek przechowol.

Tóż wybudowali drzewia- ną kaplicę, obyliki figurke w ornat, postavili na otworz i od tego czasu ludzie z da- leka chodzili z pónią do tej kaplicy rzykać, bo to było miejsce cudowne. A dzioły sie tam cudą roztołicze. Jak- by gdo był nimocny, abo kałyka, a serdecznie przy- kol, złożył ofiare i dotknol kości i przyniósł figure wyzdrowiol.

Za pore roków wystawili tam pierszczanie murowany kościół i przyniósłi figurke do nowego kościoła. Od tego czasu na Mikołaja bywo w Pierścu łodpusł.

(Opow. Zuzanna HOŁO- MEK z Ochob).
Oprac.: KAJ

O ZAPADŁEJ GOSPODZIE

W Orhabach, pomiędzy stawami, jak sie idzie na Podbór, je kole grobli przy cieście taki głęboki kowior zarosnięty krzakami i torkami, a naokoło niego rosną olse. Woda w tym kowiorze je calo zielono od rozmaitego trowska i zielska i wra- le nie wysycho, bo tyn kowior bezmali je taki gło- boki, że jeszcze żodyn do dna nie dobil.

W nocy tóż tam bezmali strasz, Gdosi widziol o północy psa, co wyskoczył z kowiora, i jak napotkol człowieka, zawył okropnie, uciyń i skoczył spadki do wody. Nieboga Badurka prawiła, że szła kiesi o pół- nocy ze szkubaczek kole tego miejsca i słyszała, jak coś strasznie w tej wodzie jęczało. Jeszcze gdosi opo- wiadoł, że o północy widziol tam gónić światełka. A hebama Mlotkula, jak szła w nocy od potogu, słyszała, jak sie tam coś we wodzie pluskało i śmilo, jakby sie gdo kąpol. A to isto ty potępióna duszyczki.

Kiesi downo, to je poreset roków tymu, była tam gospoda. A gospodki to był straszny wydrzyduch, lakomy na pieniądze. Gospoda była na boku kole sta- wów, niedaleko był las, tóż mało gdo tam zaplądol, a takich lepszych gości to było mało kiedy. Tóż aby jak neżytecznej zarobić, skłudzol muzykantów i spro- szol ludzi aż z inkszych dziedzin na muzyki.

Roz też urządził taki kaudamasz z muzyką i tańca- mi w poście. Nazbiyralo sie troche roztołatej gowie- dzi, co to Boga i przychu sie nie boją i tańczyli i hó- lali, aż sie chałpa trzęsła, a na święty past wcale nie zważali. Gospodki zaś był rad że może tarzyć i pi- wiać do kupy zbijać.

O północy przyszła ogromno wichura, zaczęło sie bly- skać i grzmieć, zymnia sie zaczęła trzęść, a śnie calo gospoda. Dziepro sie ludzie spamięli, chcieli uciekać, ale już było nieskoro. Straszny pierón z ogromnym hokym uderzył do chałpy, zaczęło sie wszystko walić i calo gospoda zapadła sie razem z ludziami w zymnie, a to miejsce naroz zniola woda, tak, że ani śladu nie zostalo. Tak to Pónbóczek ich pokorol.

(Opow. Anna HERDA z Ochob)

PROCES BRZESKI

(CIAŁ DALSZY ZE STRONY 7)

— Red.) życia publicznego. Cóż się z tym hasłem stało? Gdzie zgubiono prawo, gdzie naprawa życia publicznego? Czyż zmiana jednych złodziei na drugich miała być sanacją? Gdy dźlą, po latach czterech, obserwujemy bilans rządów sanacyjnych, nie będziemy dalekimi od prawdy, gdy stwierdzimy, że przewrót majowy był świadomym, zorganizowanym wielkim oszustwem politycznym! Oszukano lud niszcząc instytucje będące gwarancją ludowladztwa, jak np. Sejm. Zamiast ulg dla ludu oddano ten lud pod okupację głupiej i dokuczliwej biurokracji, a państwo zamieniono na teren okupacyjny, z którego — prawem mocniejszego — ten, co rządzi, wyciąga łupy. Pan marszałek Piłsudski rzucił społeczeństwu obelgę, że jest narodem idiotów i byłibyśmy nim, gdybyśmy z baranią uległością podporządkowali się gwałtom i bezprawiom! Niechże dzisiejsza manifestacja w tym Krakowie, który tworzył legendę piłsudczyzny, pokaze i Piłsudskiemu, i jego pretorianom, że idiotami są ci, którzy sądzą, że carski system rządzenia uczyni ze społeczeństwa podnózek dla panowania kliki obmierzłej społeczeństwu!

Z LISTU DR. BOLESŁAWA MOTZA

Nie mogąc, z powodu mego stanu zdrowia, stawić się osobiście jako świadek w toczącym się obecnie procesie przeciwko byłym więźniom brzeskim, uważam za właściwe przesłać Panu Prezesowi główną treść tego, co miałem do powiedzenia, a co w dużej mierze oświeciła ukrytą, istotną przyczynę toczącego się procesu.

(...) Zaraz po wyborze posła Daszyńskiego na marszałka Sejmu zebrała się cała śmietanka tzw. pułkowników, którzy, pijąc szampana, omawiali zaszle niespodziewane dla nich przeciwstawienie się Sejmowi woli marsz. Piłsudskiego. Jeden z nich, zajmujący obecnie bardzo wysokie stanowisko w państwie, powiedział między innymi: „Rozbiliśmy endecję, a teraz zmiażdżymy lewicę”.

(...) Ciekawość moją zaspokoili w zupełności p. Walery Sławek, który przy obiedzie w obecności dwóch osób w dwugodzinny prawie wykładzie wyłożył mi utajone cele panującej obecnie dyktatury.

Polska — mówił p. Sławek — żeby stać się silnym mocarstwem, musi stać się monarchią. Dlatego też nasza wewnętrzna polityka nastawiona jest obecnie na wprowadzenie monarchii przez złamanie wszelkiej opozycji i opanowanie całej administracyjnej a nawet i społecznej maszyny państwowej. Posuwamy się w tym kierunku krok za krokiem. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby zohydzić Sejm w oczach społeczeństwa za pomocą prasy, zebrań i manifestacji publicznych. Zorganizujemy szereg awantur i bójek w samym Sejmie, co jest rzeczą bardzo łatwą do wykonania. (...) Po kilku takich awanturach opinia publiczna zostanie doprowadzona do takiego napięcia, że okaże się zupełnie naturalnym zjawienie się Wieniawy ze swymi szwagierami. (...) Parlament zostanie rozwiązany, a przez ten czas zrobimy jak największy wysiłek, aby „złamać fizycznie i moralnie” przywódców opozycji i obezwładnić ich mężów zaufania. Wybory zostaną przeprowadzone w taki sposób, że potrzebna większość zostanie uzyskana i wprowadzenie monarchii będzie rzeczą łatwą.

Treść drugiego przemówienia o łamaniu opozycji p. W. Sławek ujął następnie bardzo krótko w swojej słynnej zapowiedzi „łamania kości” posłom.

P. Janusz Radziwiłł, wtajemniczony bez wątpienia w zakulisową politykę, mającą na celu wprowadzenie u nas monarchii, wylewając łezkę współczucia nad ofiarami gwałtów brzeskich, usprawiedliwiał je tym, że Brześć był koniecznie, gdyż znalazł się na linii „działowego rozwoju Polski”, prowadzącej (...) do obalenia Rzeczypospolitej i uszczęśliwienia Polski monarchią.

Z PRZEMÓWIENIA ADWOKATA ZYGMUNTA GARLIŃSKIEGO

Tragiczny jest ten proces dlatego, bo jesteśmy świadkami, jak w oczach olbrzymiej części społeczeństwa (...) skończyła się legenda i wiara w Józefa Piłsudskiego.

W życiu niepodległego państwa polskiego Piłsudski odgrywał niezmiennie wybitną rolę. Zrazu garnęło się ku niemu wszystko, co było najofiarniejsze, najmiennie kompromisowe, wszystko, co było młode, a przez to najofiarniejsze, wszystko to, co chciało na początku na drodze walki bezpośredniej a potem bagietem i szablą wyrąbać śluby graniczne i zdobywać niepodległość. I wszystko to, co uważało, że przywrócić nazwę Polski na mapie Europy mogą nie układy, a czyn i krew przelana. Szli wiernie w bój, a Piłsudskiego uważali za swego przywódcę, za tego, który był dla nich symbolem równości i wolności obywateli, sprawiedliwości i reform społecznych.

Dla nich Piłsudski personifikował symbol „niepodległa i ludowa Polska”. I kiedy ostatni z okupantów spakował już swój tornister, otworzyły się dla tego symbolu wrota Magdeburga i na pierwsze stanowisko w państwie powołano komendanta legionów, który został w odrodzonej ojczyźnie naczelnikiem państwa.

W 1918 r. Piłsudski miał olbrzymie możliwości. Nikt przedtem, nikt może nawet po nim nie będzie miał takiej pozycji: symbol niepodległości, pinstun najwyższej władzy w państwie, mąż zaufania chłopów, robotników i dużego odłamu inteligencji. Okres ten został zakończony uchwałą Sejmu, że Józef Piłsudski dobrze zastąpił się ojczyźnie. Nie jest to bez treści. W 1919 r. Francja taką samą uchwałą uczciła Je-rzego Clemencau. Piłsudski cieszył się współpracą prawie wszystkich siedzących dziś na ławie oskarżonych i nie wątpię, że nikt z tych oskarżonych nie żałuje tej współpracy w tym ciężkim dla państwa okresie. Żałują może tylko jednego, że w tym wypadku sprzeniewierzyli się zasadom demokracji, zbyt personifikowali w jednej postaci to, w co wierzyli, czego pragnęli i żądali, o czym marzyli, niepomni, że ludzie często zawodzą, co w skutkach zemściło się na nich. Nie każdy naród ma swoich Masaryków.

(CIAŁ DALSZY NA STRONIE 11)

Czemu zawdzięcza nazwę wzgórze Kaplicówka w Skoczowie? Inwentarz skoczowski parafii z 1913 r. mówi, że „wybudowana została na wzgórzu, pod wielką lipą, około roku 1825 mała kapliczka, w której znajdowała się figura ubiczowanego Zbawiciela „Ecce Homo”. Gdy przed kapliczką zastrzelili się jakiś żołnierz, na rozkaz ówczesnej żony zarządcy Jastrzębskiej ze zamku przeniesiono ją na obecne miejsce”.

Z zapisków ks. dziekana Józefa Różańskiego, który był proboszczem w Skoczowie w latach 1806—1838, dowiadujemy się, że 26 maja 1826 r., w uroczystość Świętej Trójcy, wyruszyła z kościoła parafialnego wielka procesja (2000 osób), która przeszła następnie do kościoła filialnego w Nierodzimiu a potem do kościoła szpitalnego i zakończyła się przy kaplicy na wzgórzu.

W 1871 r. kapliczkę powiększono do rozmiarów: 6,5x5 m, została też pokryta blachą. Na jej budowę mieszkańcy ofiarowali większość materiału oraz złożyli 700 fl. Natomiast ks. Józef Michałek ustanowił na pokrycie kosztów utrzymania kaplicy fundację. W tym samym roku dziekan skoczowski poświęcił w uroczystość św. Michała kaplicę. W 1872 r. otrzymała dzwon „Sarkander” o wadze 160 funtów, a od sierpnia odbywały się w niej, za specjalnym zezwoleniem, 3 razy w roku nabożeństwa.

W 1902 r. obiekt zabezpieczono i wymalowano. Na mocy zezwolenia książęce-biskupiego z 12 V 1905 „rocznie odbywać się miały na Kaplicówce, w ostatnią niedzielę maja, uroczystości odpustowe ku czci bł. Jana ze Skoczowa”.

Rozpadająca się kaplica została w 1923 r. przetrudowana i powiększona. W tym też roku odbył się na wzgórzu pierwszy odpust.

Zamek w Dzięgielowie został zbudowany w XIV w. przez książąt cieszyńskich. Pierwotnie korzystali z niego książę, jego dworzanie i szlachta w czasie polowań. Budowlę otaczaly lasy, w których było mnóstwo zwierzyny.

Dokumentem z 4 II 1440 r. nadano przywileje rodowi Piłtów, do którego należało pełnienie funkcji sołtysa w Dzięgielowie oraz w dziesięciu wioskach Lesznej i Nydku (Zaolzie). Zgodnie z tym przywilejem sołtys miał otrzymywać od każdego osadnika 2 kury na Boże Narodzenie, sam zaś miał dostarczać na zamek 8 kapłanów w okresie Godów i cielaka na Wielkanoc. Przywileje zostały potwierdzone przez książąt Wacława i Przemka II.

W XV w. nabył dzięgielowski posiadłość wraz z zamkiem zastępcy dla księcia Jan Czeło. Za Adama Wacława Panem zamku był A-chocjusz Czeło, który przeszedł na wyznanie ewangelickie. Okoliczni protestanci korzystali w tym czasie z kościoła w Lesznej.

Kolejnym właścicielem dzięgielowskiego zamku, Piotr Czeło, miał także dobrą w Drogoni, Pruchnej i w Rychnawie. Majątek ten jeszcze pomógł żeniąc się z córką, właściciela Ostrawy, Jana Sedlnieckiego — Katarzyna. Młoda pani otrzymała w wianie po matce, z domu Ostrowskiej, Kończyce.

W r. 1613 cieszyński książę przeszedł na katolicyzm, w związku z czym odebrał ewangelikom kościół w Lesznej. W 6 lat później znów wrócił w ręce protestantów. W tymże r. 1619 ostatecznie już pani dzięgielowskiego zamku z rodu Czełłów, Katarzyna, wyszła za Bładowskiego i dobra te znalazły się przejściowo w posiadaniu tej rodziny.

W kilkanaście lat później zamek przeszedł na własność Jana Goczałkowskiego z polskiego rodu „Srenaw”, który posiadał majątek w okolicach Ostrawy. J. Goczałkowski ożenił się z córką właściciela Ostrawy, Sedlnieckiego, spowinowacone z



Kapliczka Bł. Jana Sarkandra, która przetrwała do połowy lat trzydziestych obecnego wieku.

SKOCZOWSKA KAPLICÓWKA



Wnętrze rozebranej na przełomie lat 1933/34 kaplicy ku czci męczennika ze Skoczowa.

rodziną Czeło-Bładowskich. W ten sposób doszło do zamiany majątków. J. Goczałkowski oddał miłanowicie tesciowi swoje dobra w okolicach Ostrawy, sam zaś przejął Dzięgielów wraz z zamkiem, jak również Lesznę i Nydek.

J. Goczałkowski przebudował zamek, który utracił wskutek tego cechy gotyckie, a nabrał cech renesansowo-barokowych. Obszerne piwnice wykorzystał na ma-

asora Sądu Ziemskiego w Cieszynie a w r. 1740 — starosty ziemskiego księstwa cieszyńskiego.

W połowie XVIII w. właścicielem Dzięgielowa został syn Adama Wacława, Adam Józef. Po jego śmierci własność przeszła na syna Antoniego, który zakupił Hermańco i został baronem. W r. 1788 sołtysiem i wójtem wsi był Adam Olszar a ławnikami Adam Raszka i Je-

ZAMEK W DZIEGIELOWIE

gazy i w charakterze areztu czy więzienia dla poddanych. Nad wejściem do zamku kowemu dziedzicowi umieszczono herby rodu Sedlnieckich i swój własny, obok zaś kazał umieścić posagi św. Jana i św. Floriana.

Kolejnymi właścicielami wsi i zamku byli Karel, Anna Maria i Adam Wacław Goczałkowscy. Kościół w Lesznej znajdował się od 1654 na powrót w rękach katolików, ale jeszcze w r. 1688, gdy panią na dzięgielowskim zamku była Anna Maria Goczałkowska, protokół wizytacyjny stwierdzał: „Do tego kościoła należą trzy wioski, ale zbiorowicy są po większej części luteranie; katolików naliczyłem tylko 43, lecz w wierze katolickiej wychowują się 34 dzieci, ponieważ pani patronka (księżniczka, Anna Maria) czyni wszystko, aby młodzież stała się katolicką”.

Syn Anny Marii, Adam Wacław, który był kolejnym właścicielem zamku w Dzięgielowie, należał do osób szczególnie zasłużonych dla księstwa. W dniu 21 VI 1705 r. został mianowany baronem księstwa czeskiego, w r. 1712 powierzono mu godność

Wśród ówczesnych mieszkańców spotyka się także nazwiska, jak: Szerman, Glajcar, Macura, Cyprys, Kubala, Stefka, Mintus, Kulisz, Micoh, Koźdeń, Hódzieczek, Huczala.

Po wymarcu męskiej linii rodu Goczałkowskich, co nastąpiło pod koniec XVIII w., zamek i wsi przeszły w ręce najpierw Zygmunta Tracha — właściciela Zamarskiej Rudawy, a po nim bar. Józefa Beesa — pana na Trzyńcu, Baron rezydował w nowej „osadzie” w Lesznej Dolnej. Zbudował gospodę na granicy z Puńcowem, która była nazywana „Besówka” (uległa pod koniec XIX w. spaleni).

W latach 70. minłego stulecia zamek stanął w płomieniach. Pożar powstał w gorzelni, skąd przenósł się na in. zabudowania. W efekcie ocalały tylko mury. Kolejna odbudowa znów zmieniła styl budowli. Po jej zakończeniu przeznaczono zamek na mieszkanie dla służby folwarcznej i robotników rolnych.

Ważny zwrot nastąpił z dniem 8 VI 1793 r., kiedy to odkupili dzięgielowskie dobra Komora Cieszyńska. Później dzierżawiła ziemię rodzina Stonawskich. W okresie międzywojennym znajdowała się w zamku filia cieszyńskiego „Konsumu Robotniczego”. (21)

Na przełomie lat 1933/34, kiedy proboszczem był ks. prałat Jan Mocko, kapliczka została rozebrana, a na jej miejscu wybudowano obecny obiekt, wg planu arch. Wiedermanna z Cieszyna. Roboty wykonała skoczowska firma Jana i Juliusza Stritzkich. Nową kaplicę poświęcił ks. infułat Wilhelm Kasperlik. Wewnątrz znajduje się ołtarz ze sztucznego marmuru wykonany przez firmę Kamień w Starym Bielsku, wraz ze statua bł. Jana Sarkandra oraz starą statua Błogosławionego w pozycji męczennika.

Pod koniec ostatniej wojny, wiosną 1945 r. kapliczka została poważnie uszkodzona pociskami artylerijskimi. Po zakończeniu działań wojennych obiekt został gruntownie odremontowany. Wydatnej pomocy materialnej udzielił skoczowski kupiec Józef Sławiczek.

Szczególną opieką otaczał obiekt za proboszczostwa ks. kanonika Karola Pichy, kiedy rozpoczęto starania o kanonizację męczennika ze Skoczowa.

W 1985 r. stanął przed kaplicą krzyż ustawiony wcześniej podczas pielgrzymki Jana Pawła II w Katowicach-Muchowcu. Poświęcił go biskup katowicki Herbert Bednorz.

Kaplicówka była od dawien dawna ulubionym miejscem spacerów mieszkańców Skoczowa. Dysponowała także świetnymi terenami do uprawiania sportów, szczególnie zimowych. Po zabudowaniu wzgórza znacznie zmalały te możliwości. Kaplicówka, ze znajdującym się tam obiektem sakralnym, jest także częstym tematem prac malarzy i fotografików. Jeden z takich obrazów Dariusza Orszulika został latem br. podarowany przez dziekana i proboszcza skoczowskiego ks. Alojzego Zubra Papieżowi Janowi Pawłowi II.

PAWEŁ CZUPRYNA

Puńców należy do najstarszych wsi na Śląsku Cieszyńskim; po raz pierwszy został odnotowany w r. 1223. Nazwa pochodzi od Puńca (Pońca). O życiu mieszkańców w XVII w. wiele można się dowiedzieć z urbarza (spisu powinności) z r. 1770, który przekazał w okresie międzywojennym Muzeum w Cieszynie ówczesny wójt Puńcowa, Paweł Kłoda.

Wieś liczyła w 1770 r. 47 osiadłych chłopów. Wójtem był Babilon, który pełnił jednocześnie funkcję sędziego. Do wolnych siedlaków zaliczali się Paweł Boruta i Jan Henciolek, a do siedlaków Wojnarowie (aż pięciu), Glajcarowie, Kajzarowie, Kładowie, Walczyskowie i Welszarzy (po jednym) oraz Broda, Hanuszek, Kłapsa, Merta, Niemiec, Sikora i Stentzel. Wśród półsiedlaków było dwu Słanarów a poza tym Broda, Boniesz, Dudek, Kłoda, Niemiec. Najczęściej powtarzały się nazwiska Wojnarów i Kłodów. Do dziś mieszkała we wsi rodziny Kłodów, Glajcarów, Waloszków, Borutów i Niemców.

Rozwarstwienie wsi było duże, a jego podstawę stanowiła własność ziemi. W Puńcowie mieszkało 22 siedlaków czyli właścicieli większych gospodarstw, 7 półsiedlaków, 3 zagrodników, 10 chałupników, 2 „przystąpionych do chałupników”, którzy nabyli grunta niedawno. Byli nadto chałupnicy (właściciele chałup), którzy się pobudowali „na nawsiu”, czyli na gruntach gminnych oraz komornicy, którzy nie mieli ani ziemi, ani domu. Nazwisk chałupników i komorników urbarz nie wymienia.

Spośród wszystkich mieszkańców zwolnieni od świadczeń i obowiązków byli wolccy i obowiązkowy byli wólczy. Siedlak Paweł Boruta, oraz młynarz Jan Henciolek, choć z nazwy wolni siedlak, musieli płacić 3 reńskie i 12 grajarów czynszu oraz oddawać 2 kury i 60 jaj rocznie. Wójt Babilon płacił czynsz, raz w roku musiał przewieźć 4 ko-

HENRYK JASICZEK

WIGILIJNA NOC

Gdy zmierzch wigilijny
do okien stuka
i za kołędą przez ster
pobieży Mazowsze,
flety w sercu ukryte
melodię podchwycą,
pastorałki zagrają
wspomnienia najdroższe.

Kiedy torski pierzchną
jak wróble krzykliwe
co się cieni świerków
i jastrzębi boją,
świecę smukłą zapalisz
i samotność zaludnisz
ufością w seans nadziei
pełnej niepokoju.

Potem jutrznia przywoła
najpiękniejsze misterium
przemienienia chleba i wina,
a dzieciom śnić się będą
iskrzące jasełka
i żłobek a w nim
mała dziecina.

8 grudnia 1972

CHŁOPSKA
DOLA

KAROL MORYS

mi z gór kamienie do cie-
szyńskich młynów, a ponad-
to zapowiadał roboty na
„pańskim” i dozorował pra-
cujących. Tytułem wynaga-
rodzenia otrzymywał rocz-
nie buka na naprawę wozu
i jodłę na szczapy do świe-
cenia.

Czynsz płacili siedlacy,
półsiedlacy i zagrodnicy.
Jego wysokość zależała od
wielkości gruntu i wahała
się od 12 grajcarów do 4
halek, 16 grajcarów i 4
halek rocznie. Zamiast
zboża płacono od 1 reńskie-
go 20 grajcarów do 3 reń-
skich, 33 grajcarów i 2 ha-
lerzy. Właściciel warsztatu
tkackiego płacił 32 grosze
rocznie.

Prawdziwą zmorem stano-
wiła przymusowa bezpłatna
praca na „pańskim”, czyli
pańszczyzna. Siedlacy praco-
wali z końmi przez 10 ty-
godni w roku — w czasie
żniw po 1 dniu w tygod-
niu, przez 24 tygodnie po 2
dni tygodniowo a przez 28
tygodni po 1,5 dnia. To sa-
mo dotyczyło półsiedlaków
wyjawszy jednego, który był
zobowiązany pracować przez
cały rok po 3 dni tygodnio-
wo. Identyfikację wyglądały
obowiązki jednego z zagrod-
ników Mali chałupnicy od-
rabiali pańszczyznę od św.
Michała do św. Jana czyli
od września do czerwca w
wymiarze 0,5 dnia tygodnio-
wo, a przez pozostałą część
roku dzień w tygodniu. Ko-
mornicy pracowali na „pań-
skim” 24 dni w roku a sa-
motne kobiety 20 dni, ew.
płacili 1 reńskiego i 30 graj-
carów.

Odrabiano pańszczyznę nie
tylko na miejscu, ale rów-
nież w odległych folwar-
kach, do których trzeba było
dochodzić, a drogi nie od-

liczało się od czasu pracy.
Ludzie wychodzili z do-
mów nocą i nocą wracali.
W żniwa pracujący na
„pańskim” mieli otrzymy-
wać obiad i podwieczorek,
ale nie zawsze świadczenie
to otrzymywali.

Poddani byli też zobowią-
zani do specjalnych prac,
stanowili np. nagonkę pod-
czas polowań. Siedlacy mu-
sieli występować w tym
charakterze raz a chałupni-
cy 2 razy w roku. Zimą do-
chodziło przedzenie dostar-
czonej przez zarząd Komory
wełny. Właściciele więk-
szych gospodarstw musieli
uprzęść 1 a właściciele
mniejszych 0,5 szt. ciekłej
przędziny rocznie. Siedlacy i
półsiedlacy pełnili ponadto
4 razy w roku straż na od-
ległym o 10 km folwarku w
Krasnej-Gódkach.

Obowiązywały także świad-
czenia w naturze, siedlacy
półsiedlacy i zagrodnicy mu-
sieli oddawać określoną ilość
kur i jaj, np. siedlacy 5 kur
rocznie. Gmina miała też
wyznaczony kontyngent wód-
ki, który była zobowiąza-
na wykupić od zarządu Ko-
mory. Ponieważ wódka była
podła, gmina prosiła o
zmniejszenie przydziału o
połowę, ale nie nie wskóra-
ła.

Pańszczyźniany chłop był
zdany na łaskę i nienad-
łość Komory. Na skargi władze odpowiadały
represjami wobec... skarżą-
cych się, których karano
chłostą, więzieniem a nawet
śmiercią.

Pewne drobne ulgi wpro-
wadzono w r. 1776, za pa-
nowania Marii Teresy,
większe w r. 1781, za rzą-
dów Józefa II, ale ostatecz-
ne zniesienie pańszczyzny
nastąpiło dopiero w r. 1848.

Ochaby są jedną ze
starszych wsi cie-
szyńskich. Wymie-
nione zostały w spi-
sie miejscowości, które by-
ły zobowiązane składać
dziesięcinę biskupowi wro-
clawskiemu (1305). Wieś,
pierwotnie księżęca, zosta-
ła z czasem podzielona i
przeszła na własność
szlachty. W r. 1392 część
Wielkich Ochabów odkupił
od Mikołaja nlejał Goch,
który w 1402 r. nabył też
Ochaby Małe. Później wieś
lub jej część wróciła jed-
nak na własność księcia,
skoro 6. I. 1481 r. Kazi-
mierz cieszyński darował
Ochaby Mikołajowi Bro-
deckiemu i w tym samym
dniu, w osobnym akcie,
potwierdził przywileje wsi
Ochab Wielkich. 24. VII.
1497 r. właścicielem Ochab
stał się Jan Cygan.

czerwca został brutalnie
rozpędzony przez policję
„marsz głodowy” bezro-
botnych i robotników se-
zonowych kierujących się
z Ochab do Skoczowa.

Kościół parafialny w O-
chabach został wymienio-
ny po raz pierwszy w spi-
sie świętopietrza w 1447 r.
W czasie reformacji, ok.
1550 r., przeszedł w ręce
ewangelików. Jedynym
znanym z nazwiska pro-
boszczem ewangelickim w
Ochabach był ks. Jan Ro-
ris. Zachował się spis chło-
pów, którzy zobowiązani
byli oddawać mu dziesię-
cinę, sporządzony 11. X.
1644 r. Byli to poddani
wielkoochabscy: Wisła, Zy-
ga przy farze, Janota, Mi-
chał Morków, Gomola, An-
drzej Włodek, Zyga Ku-

OCHABY

JAN WANTUŁA

Właściciele zmieniali się
często. Gospodarowali tu
Rzepińscy, Porubscy, Klo-
chowic a w XVI w. panem
na Ochabach był niemiec-
ki szlachcic Gellhorn —
niebawem pieniacz i za-
wadiaka. Jak pisze Fran-
ciszek Popielek, „oskarża-
ny był o rożnowanie o o-
belgi i gwałty, których się
dopuszczał bez względu na
osoby. Nawet kanclerz
księstwa nie był przed
nim bezpieczny. Skarżył
go także książę. 13 proc.
skarg wniesionych w la-
tach 1565 — 1592 pocho-
dziło od Gellhorna lub były
skierowane przeciw ni-
mu”.

Zdarzały się również
morderstwa. Anonimowy
skoczowski kronikarz no-
tuje, że 3 października
1625 r. został zamordowa-
ny właściciel Ochab Mn-
nych „dobrze urodzony do-
stojny rycerz” Jerzy Gol-
kowski przez równie do-
brze urodzonego Jana Ki-
sielowskiego.

W XVII w. Ochaby prze-
szły na własność Radoc-
kich i Bludowskich, na-
stępnie więc zakupiła bar.
Elżbieta Kalisz włączyła
ją do dominium drogo-
myskiego Jej syn, Fryde-
ryk, znany na Śląsku ma-
gnat, fundator ewang. ko-
ścioła w Drogonyslu, sprze-
dał w 1798 r. część swych
dóbr: Drogonysl, Pruchnę
i Ochaby księciu sasko-
cieszyńskiemu Albrechtowi
i w ten sposób Ochaby
przeszły na własność Ko-
mory Cieszyńskiej.

Dola ochabskich podda-
nych nie była nigdy lekka.
Najbardziej krzywdzeni
byli najbiedniejsi: bezrol-
ni, chałupnicy, komornicy
i służba folwarcza. Spe-
tęgowanie wyzysku pod-
danych chłopów doprowa-
dziło w r. 1755 do otwar-
tej rebelii w Ochabach i
pozostałych wsiach dro-
myskiego dominium. Do
stłumienia buntu użyto
wojska. Była to jakby za-
powiedź powstania chło-
pów, które w r. 1766 ob-
jęło prawie cały Śląsk
Cieszyński.

W półtora wieku póź-
niej, w r. 1936, doszło w
Ochabach, w dniach od 8
do 19 maja, do strajku ro-
botników zatrudnionych
przy regulacji Wisły, a 9

bie, drugi Zyga. Zagrod-
nicy: Karczmarsz, Janiczek
podle karczmy, Łojczyk,
Kamyk, Wykulak, Ada-
mek. Poddani małochabs-
cy: Pellich, Barabosz, Woj-
skowski (pustka), Nowok,
Grzegorz Sadlo, Wawrzek
Drodek, Paweł Tłuczek,
Michał Zmiatek. Zagrodn-
cy: Bartek Zrzeniok, Ji-
rzak Gryksik.

W dniu 15. IV. 1654 r.
ochabski kościółek został
ewangelikom odebrany.
Znajdował się już wtedy
w b. złym stanie, a po-
za tym narażony był na
zniszczenie przez powódź.
W r. 1668 wody Wisły za-
brały część cmentarza z
kilkunastu grobami i za-
groziły kościołowi. Wtedy
to ówczesni właściciele O-
chab, Bludowscy, obawia-
jąc się skutków następ-
nych powodzi przenieśli
trumny ze zwłokami swych
przodków z podziemi o-
chabskiego kościoła do
kościola w Hażlachu.

Ochabski kościółek zo-
stał rzeczywiście zniszczo-
ny przez jedną z kolejnych
powodzi. W 1667 r. ocha-
bianie wybudowali nowy
drewniany kościółek, już
w bezpieczniejszym miej-
scu, prawdę powiedziawszy
tam, gdzie stoi obecny kościół
murowany, wzniesiony w
1810 r.

Koło kościoła stał bu-
dynek szkoły. Wspominał
o nim w r. 1668 wizytator
kościelny, który w pokon-
tro'nym sprawozdaniu pi-
sał, że budynek szkoły
jest w dobrym stanie, a
ziak (nauczyciel i organi-
sta) Wacław Ciconides
(Bocianowski) pełni swe
funkcje już 7 lat. Nieste-
ty szkoła była nieczynna z
powodu braku uczniów.

Wizytator pisał również:
„W całej parafii, do której
należą dwie wsie (Ochaby
i Drogonysl — J. W.) le-
dwo 20 katolików, para-
fianie protestanci uciekają
do predykatów (wędrow-
nych kapłanów ewangelic-
kich — J. W.) wędrują-
cych się od czasu do cza-
su po wioskach”. Katolicy
zdobyli przewagę dopiero
pod koniec XVIII w. W r.
1790 w Ochabach Wielkich
na 363 mieszkańców było
233 katolików i 130 ewan-
gelików, zaś w Ochabach
Małych — na 318 miesz-
kańców 173 katolików i 145
ewangelików.

PROCES BRZESKI

(CIĄG DALSZY ZE STRONY 10)

Po odejściu Piłsudskiego od władzy, po tragicznych
dniach grudniowych w 1922 r., do 1926 r., na ogół
biorąc — poza pewnymi wyjątkami — rządy prze-
sunęły się na prawo. Piłsudski był w opozycji. Mo-
żna było mieć pewność, że jest w niej z uwagi na
charakter rządów. Tak oświadczały wszyscy jego lu-
dzie, tak wierzyła lewica. I w 1926 r. Piłsudski miał
znowu nieograniczone możliwości. Masy wierzyły w
radykalne reformy społeczne, w poprawę ich bytu,
w uczciwość społeczną. Przywódcy tych mas już nie
wierzyli w daleko sięgające reformy, już mieli do-
świadczenie z działalności Piłsudskiego z lat 1918—
1922, ale wierzyli w powołanie nieskazitelnej apa-
ratu państwowego, w poprawę stosunku do obywateli,
w hasła przewrotu majowego: „dość nieprawości”.

Ala coż się stało z wiarą chłopów i robotników,
że dla nich nadejdzie lepsze jutro, że przestaną wre-
szcie być tylko tymi, co świadczą, co płacą, co dają,
co utrzymują, że spełni się ich marzenie: trochę le-
piej, trochę lepiej, więcej sprawiedliwości — i tej ludz-
kiej, i tej społecznej, i tej gospodarczej, a przede
wszystkim tego lepszego traktowania przez organy
państwa? Rozwiali się wszystkie nadzieje, przysła
wiera. Powróciła gorycz, ale tym większa gorycz, ho
wynikająca z załamanej wiary, z zawodu, z roz-
czarowania. I ręce, co się wyciągały do budowy, ręce
tak niezbędne, by utrwalac to, co z takim trudem
zdobyto, opadły. Ramiona się skurczyły, tylko szczęki
mocniej się zwały. Dobrze jest, gdy te szczęki za-
cisnięte są na wroga ojczyzny, bo to gwarancja
naszej siły i odporności. Taka jest psychologia chło-
pa; cudzego nie chcemy, swego nie damy. Złe jest
natomiast, gdy szczęki te zaciskają się na przedsta-
wicieli władzy, państwa, bo wielu z nich, niestety,
dotąd utożsamia tę władzę w państwie z samym
państwem, z samą ojczyzną.

OSTATNIE SŁOWO OSK.
WINCENTEGO WITOSA

(...) Przewód sądowy się skończył. Sledziłem tutaj
w kacie i obserwowałem. Przesunęli się świadkowie.
Przesunęła się Polska rządząca i rządzona. Jeżeli pa-
nowie przypatrzą się uważnie tym ludziom rządzą-
cym, to ocena nie wypadnie pomyślnie. Horoskopy
na przyszłość nie będą zbyt wesołe.

(...) Wiem, że przejdą te czasy koszmarnie, nastaną
normalne. Będzie można naprawić szkody materialne.
Najdłużej jednak będzie trwało odbudowywanie strat
moralnych, bo w tej dziedzinie jest też największe
spustoszenie.

Kończę. Ale nie powiedziałbym wszystkiego, gdy-
bym nie wspomniał o jednej rzeczy. Pan prokurator
powiedział, że ja tu przemawiam językiem rewolu-
cyjnym i że zapewne nadal tak mówić będę. Pyta-
nie na miejscu, będzie więc odpowiedź. Tak jest. Gdy
wyjdę stąd, będę w dalszym ciągu głosił hasła, które
u pana prokuratora uchodzą za „rewolucyjne”. Będę
mówił, że prawo i wolność są największym skarbem
narodu, że Polska powinna się oprzeć na całym spo-
łeczeństwie, że wszyscy wobec prawa powinni być
równi, że potęgę państwa nie stworzy największy na-
wet geniusz, ale cały wolny i świadomy swych praw
i obowiązków naród.

WYROK

Sąd Okręgowy w Warszawie (...) uznając wszyst-
kich oskarżonych z wyjątkiem Sawickiego winnymi
(...) orzeka (...) skazanie H. Liebermana na 2,5 roku,
N. Barlickiego na 2,5 roku, M. Mastka na 3 lata, S.
Dubois na 3 lata, A. Ciołkosza na 3 lata, A. Pragiera
na 3 lata, W. Witos na 1,5 roku, W. Kernika na 2,5
roku, K. Bagieńskiego na 2 lata, J. Putka na 3 lata.

Proces brzeski trwał z górą 2,5 miesiąca. Sąd odbył
56 posiedzeń, wysłuchując ok. 300 świadków. Bronili
oskarżonych wybitni adwokaci, wśród nich Wacław
Barcikowski, Leon Berenson, Jan Nowodworski i Jan
Dąbrowski. Wyrok, który zapadł 13 stycznia 1932 r.,
orzekli sędziowie: Klemens Hermanowski (przewodni-
czący), Jan Rykaczewski i Józef Łaskiewicz. Sędzia
Stanisław Łęczyński zgłosił sprzeciw. Decyzja sądu
i instancji została zatwierdzona przez Sąd Apelacyjny
o następnie przez Sąd Najwyższy. Pięciu skazanych
zamknięto za kratkami, pięciu pozostałych wybrano do
emigracji. Był wśród nich również Wincenty
Witos, któremu pomógł się przedostać do Czechosło-
wacji cieszyński ludowiec Oni też pełnili rolę łącznika
między nim a działaczami ruchu ludowego w Polsce.



SREBRNE GODY CELMOWSKIEGO TKKF

KAZIMIERZ RASZKA

W b.m. przypada 25-lecie działalności Cieszyńskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy Cieszyńskiej „Celmie”. Towarzystwo „Celmie” powstało w grudniu 1961 r., jako efekt społecznego zapotrzebowania załogi. Do tego założycieli należeli m. in. Edward Walga, Wiktor Biesok i Rudolf Szymik. Pierwszy zarząd pracował w składzie: Wiktor Biesok — prezes, Władysław Kubik — z-ca, Ryszard Pniok — sekretarz oraz Jan Chmielec, Gabriel Filary, Eugeniusz Gaś, Józef Michalik i Kazimierz Zajac — członkowie.

W okresie 25-lecia funkcję prezesów Ogniska pełnili: Władysław Kubik, Oton Słomarczyk, Tadeusz Tomala, Marian Tatuś. Od 2 miesięcy prezesuje ognisku Marian Sabath. W skład zarządu wchodzi też: Andrzej Zysek — sekretarz oraz Aleksander Kluz, Stefan Mroczkowski, Władysław Olasz, Rudolf Siakała, Janusz Siemasz, Tadeusz Stokłosa, Czesław Szwiernia i Rudolf Szymik.

Obecnie ognisko liczy ponad 130 członków, w tym 14 kobiet. Pracują sekcje piłki nożnej, tenisa stołowego, siatkówki, brydża sportowego oraz szachów. Działają też 7 stałych zespołów ćwiczących, w których uczestniczą 104 osoby.

Bez wątpienia największe sukcesy odnieśli PINGPONISTY, a najcenniejsze wyniki zanotował Rudolf Szymik, który aż 20-krotnie startował w finałach Mistrzostw Polski Metalowców. Zdobył 3-krotnie tytuł mistrzowski: w 1965 r. w Warszawie, 1966 r. w Gdańsku oraz w 1967 r. w Krośnie. Po tytuł mistrzowski Federacji „Metalowców” sięgnęła również w 1984 r. w Warszawie Irena Krupa. W tym samym turnieju I. Krupa wraz z R. Szymikiem okazała się bezkonkurencyjną w grze mieszanej.

W 1979 r. duet R. Szymik — Henryk Seigaj zdobył puchar Oddziału Zarządu Głównego ZZZ w Katowicach. Srebrny medal przypadł parze Paweł Cieślak — Tadeusz Stokłosa, a brązowy Lidii Dziegala. Cielmowcy odnieśli sukcesy w mistrzostwach Kombinatu „Ema-Komel” w Katowicach. W 1978 r. drużyna w składzie: R. Szymik, H. Seigaj, Kazimierz Zieliński i Waldemar Szczupak zdobyła I miejsce i okazała puchar. W punktacji indywidualnej kolej-



Siatkarze „Celmie” z wojskową drużyną ZSRR. • Zdjęcie wykonano pod koniec 1968 r.

ność była następująca: K. Zieliński, R. Szymik, H. Seigaj. Zespół należy także do bezkonkurencyjnych w międzynarodowej lidze tenisa stołowego o puchar Naczelnika Cieszyńska. Drużyna zwyciężyła w rozgrywkach w 1984, 1985 oraz w 1986 r. Na ten sukces zapracowali szczególnie: R. Szymik, K. Zieliński, Stanisław Baron i Józef Michalik.

SIATKARZE od 15 lat należą do najlepszych amatorów w Cieszyńsku. W 1975 r. zwyciężyli podczas I Igrzysk Młodzieży Pracujących TKKF-ZMS w Cieszyńsku oraz zajęli III miejsce w finale wojewódzkiego turnieju siatkówki o puchar CRZZ. Zdobyli także I miejsce podczas turnieju z okazji 50-lecia cieszyńskiego „Kartonu” oraz w okręgowym turnieju ZZZ w Bielsku-Białej.

Od 3 lat drużyna „Celmie” zwycięża w turnieju finałowym wojewódzkiej Ligi

TKKF. W grudniu ub.r. reprezentowała woj. bielskie w turnieju TKKF Polski Śląski. Wygrała wówczas z reprezentacją: Katowic, Opola i Częstochowy po 2:0. Zwyciężyła również w turnieju o puchar prezydenta Oświęcimia.

SEKCJA PIŁKARSKA należy do najpopularniejszych zespołów. Ona również zanotowała kilka znaczących sukcesów. W 1975 r. jedenaściana „Celmie” wygrała turniej zorganizowany przez Zarząd Miejski TKKF w Cieszyńsku. W 1977 r. zdobyła puchar dyrektora naczelnego „Zampolu”, w 1984 r. przypadło jej mistrzostwo regionu, a w ub.r. wygrała regionalną ligę TKKF. W 1985 r. drużyna startowała w turnieju finałowym wojewódzkiej ligi TKKF, zajmując II miejsce.

Do czołowych piłkarzy należą: Marian Tatuś, Rudolf Siakała, Antoni Gancarczyk, Ryszard Krogulewski i Andrzej Zysek.

SEKCJA BRYDŻA SPORTOWEGO należy do młodszych; powstała w 1979 r. Jej działacze organizują 2-dniowe zawody brydżowe w ośrodku wypoczynkowym „Bukowa” w Wiśle oraz uczestniczą w licznych zawodach organizowanych przez Polski Związek Brydża Sportowego. Najlepsi uczestniczą też w międzynarodowym Festiwalu Brydża Sportowego w Ołomuńcu (CSRS). W ostatnim para Stefan Mroczkowski — Kazimierz Róg zajęła dobre, II miejsce.

Brydżysty „Wyżnika” bo taką noszą nazwę, zdobyli w 1985 r. I miejsce w rozgrywkach klasy A. Wywalczyli awans do ligi okręgowej, gdzie grają do dziś. Do wyróżniających się zawodników należą: S. Mroczkowski, K. Róg, Andrzej Gierczak i Edward Nowak.

Działacze sekcji SZACHOWEJ organizują corocznie zawody o mistrzostwo za-

kładu, turnieje o puchar dyrektora „Celmie”, uczestniczą w turniejach organizowanych przez KS „Piast” i CCK. Uczestniczą również w rozgrywkach międzyzakładowej ligi szachowej. W ostatnich rozgrywkach zajęli II miejsce, tuż za drużyną „Fachu”. W punktacji indywidualnej zwyciężył Adam Cieślak.

Ognisko TKKF utrzymuje od samego początku wymianę ze sportowcami — amatorami in. krajów. Można nawet powiedzieć, iż ma ona dłuższą historię niż zorganizowana działalność TKKF w „Celmie”. Już w maju 1959 r. zakład gościł piłkarzy z Trzycna oraz siatkarzy z Węgier, a w 1988 r. siatkarze rozegrali kilka spotkań z wojskową drużyną ZSRR. W tym samym roku R. Szymik w nagrodę za zdobycie kolejnego mistrzostwa Polski metalowców przebywał w ZSRR. Rozegrał tam kilka pokazowych spotkań z pingpongistami Kraju Rad.

Od 1975 r. Ognisko utrzymuje ścisłe kontakty z oddziałem TKKF w Zakładach Elektroniki Telewizyjnej WF z Berlina. W pierwszym spotkaniu siatkarze pokonali berlińczyków 3:0, pingponiści wygrali 16:0, a piłkarze odnieśli zwycięstwo 1:0. Mecz sędziował znany sędzia międzynarodowy Brno Plotowicz, a jedną bramkę uzyskał Eugeniusz Sikora.

TKKF-owcy uczestniczą też w zakładowych olimpiadach sportowych w Berlinie. Zwyciężyli w zawodach wielokrotnie zespoły piłki nożnej, siatkówki i tenisa stołowego. Cielmowcy zdobywali również złote medale w konkurencjach lekkoatletycznych. Złote medale w Berlinie zdobywali m. in. Tomasz Perchala, O. Słomarczyk, R. Szymik, Władysław Babinski, Waldemar Szczupak, Władysław Konieczny, Stanisław Stokłosa, Henryk Bijok, Jan Cieślak, Aleksander Kluz, Franciszek Zloch, Andrzej Śliż, Ernest Gawlik i Rudolf Siakała.

Na początku lat 80. doszło do osłabienia międzynarodowych kontaktów sportowych. Zdecydowana poprawa nastąpiła 3 lata temu. Została usankcjonowana prawnie podpisanymi umowami z Zakładami WF w Berlinie oraz Zakładami „Tesla” w Rożnowie (CSRS).

W 1984 r. odbył się w Cieszyńsku pierwszy cykl turniejów. W piłce nożnej zwyciężyła drużyna Berlina

przed „Celmą” i „Teslą”, w siatkówce Rożnowa przed Berlinem i „Celmą”, a w ping-pongu „Celmą” przed Rożnowem i Berlinem.

Od 7 do 10 IX 1985 r. międzynarodowy trójmecz odbył się w Rożnowie. Zespoły „Celmie” tym razem okazały się bezkonkurencyjne. Wygrały turniej piłkarski, siatkówki i tenisa stołowego.

Ostatni turniej odbył się 30—31 VIII br. w Cieszyńsku. Była to jedna z imprez z okazji 25-lecia ogniska. W siatkówce drużyna „Celmie” pokonała „Teslę” 3:0 i Berlin 3:0, a w tenisie stołowym „Teslę” 8:6 i Berlin 11:4. Siabiej wypadli piłkarze, przegrywając z jedyną siatkówką Rożnowa 0:2 i remisując z Berlinem 0:0. W generalnej punktacji kolejność była następująca: I — „Celmie”, II — „Tesla”, III — WF Berlin.

Działalność ogniska jest dużo szersza. Nie brakuje imprez dla dzieci i młodzieży. Organizowane są m. in. spartakiady dla uczczenia Przyzakoładowej ZSZ oraz masowe imprezy sportowo-rekreacyjne pn. „Słoneczna Sobota” i „Śnieżna Niedziela”. Wspólnie z działaczami Koła PTTK nr 3 są organizowane zawody w slalomie-gigancie o puchar „Bacówki” oraz bieg narciarskie o „Fajkę Bacy”. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszył się plebiscyt na najlepszego sportowca „Celmie” w 30-lecie Polski Ludowej. Tytuł ten przypadł R. Szymikowi W. „10” znaleźli się: Tadeusz Hanzlik, Leopold Walarus, W. Biesok, H. Seigaj, Kazimierz Konior, Jan Jakubiec, Bronisław Czyż, Franciszek Huczala i A. Zysek.

Działacze ogniska słyną nie tylko z organizacji masowych imprez rekreacyjnych. Wzorowo wypadli też przy organizacji imprez wojewódzkich, a nawet centralnych. Szczególnie wysokie noty otrzymali za organizację Wojewódzkiej Spartakiady Szkół Przyzakoładowych, szeregów turniejów w siatkówce o puchar CRZZ, wojewódzkich zawodów w siatkówce oraz za organizację finałów VIII Ogólnopolskiego Turnieju Tenisa Stołowego o puchar Zarządu Głównego ZZZ.

W 1985 r. ognisko „Celmie” otrzymało Specjalny Medal GKKFis za duży wkład w upowszechnianie kultury fizycznej wśród załogi.

Po wybudowaniu lodowiska nad Bobrówką już w r. 1932 założono w Cieszyńsku niemiecki klub, Eislaufverein. Jeździło się na łyżwach albo z zagłębionymi do góry kółkami, tzw. „kolumbusach”, albo na zakończonych ostro. Przykręcało się je kluczykiem do normalnych butów ponad kostką lub były przytłaczane do skórzanej podeszwy w sposób trwały. Do jazdy szybkiej stosowano panczer. Ok. r. 1930 pojawiły się w Cieszyńsku łyżwy do hokeja typu kanadyjskiego CCM, które są używane z małymi zmianami do dnia dzisiejszego.

Cieszyńska ślizgawka była czynna od godz. 16 do 20. Korzystał z niej ludźle starsi, młodzież i dzieci. Młodzież szkolna i dzieci płaciły połowę ceny biletu. W różnych punktach miasta rozmieszczono oszklone gabloty, w których zamieszczano informacje, czy i od której ślizgawka jest czynna, jaki jest lód. Ślizgawka była dobrze oświetlona, a z głośników niosły się najgłośniejsze przeboje. Oprócz szatni czynny był bufet, w którym podawano herbatę, kanapki i słodczyce. Co najmniej raz w roku, w czasie karnawału, odbywał się na lodowisku bal maskowy.

W sezonie łyżwiarskim 1921—1922 założono przy Eislaufverein sekcję hokejową pod nazwą Teichner Eislauf Verein, która należała do niemieckiej ligi hokejowej w Czechosłowacji. Większość meczów rozgrywano z drużynami niemieckimi Opawy, Ostrowy, Popradu, Iglawy, Żyliny. Zjeżdżali także do Cieszyńska hokeiści z Budapestu i z Wiednia. W 1928 r.

powstał Śląski Związek Hokeja na Lodzie. W tym czasie TEV zmieniło nazwę na Cieszyńskie Towarzystwo łyżwiarskie, ale po 2 latach powróciło do dawnej.

na zmianę. Rano zamiast do klasy szliśmy najpierw na lodowisko. No i — udało się!

Lekcje gimnastyki odbywały się odtąd na lodzie. Z

jowe. Sam nasz wychowawca był świetnym łyżwiarzem i spędzał na lodowisku codziennie całe popołudnia. Nie było nam wolno wchodzić na lodowisko na łyżwach

ka. Powstała w r. 1933. Budowa była łatwiejsza, ponieważ płyta boiska do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki była obniżona i nie zachodziła konieczność wykonywania wału. Dopływ wody też nie następował trudności, gdyż nieco wyżej płynęły Młynówka. Ale były inne kłopoty, mroź nie zdołał mianowicie zamrozić naraz całej powierzchni boiska. Grunt był przepuszczalny, woda podślizgała i w części środkowej lód się przeważnie zapadał. Nie pamiętam, czy była kiedykolwiek cała tafa lodowiska zamrożona. Najlepszy lód był po bokach boiska, gdzie grunt został stosunkowo mocno ubity, ponieważ znajdowały się tam boiska do gier. Oświetlenie lodowiska

ka było dość mizerne, gdyż oświetlała tafa tylko kilka żarówek na prowizorycznych żerdziach. Szatnie były natomiast dobre; mieściły się w murowanym domu przyległym do bieżni boiska.

Mankamentem ślizgawki było jej usytuowanie za centrum miasta, w miejscu słabo oświetlonym. Lodowisko było czynne bodaj przez 3 sezony.

Po drugiej stronie Olzy, w Czeskim Cieszyńsku, znajdowało się lodowisko w rejonie mleczarni. Miał Czeski Cieszyński również swój klub hokejowy. Cześć młodzieży przechodziła z Czeskiego Cieszyńska do polskiego i odwrotnie. Korzystała ponadto z zamaryniętych stawów, Olzy oraz z Bobrówki.

CIESZYŃSKIE LODOWISKA

FRANCISZEK PASZ

W r. 1932 Henryk Jarończyk, nauczyciel robót ręcznych Szkoły Wydziałowej przy pl. Wolności spytał pewnego dnia: „Chłopcy, są wakacje. Kto zostaje w Cieszyńsku, nie wyjeżdża i chce zrobić ślizgawkę?” Zgłosili się uczniowie: Józef Nowak, Maciej Klimesza, Stanisław Witosz, Eryk Reil, Jan Kolder, Karol Wacławik i ja. Umówiliśmy się, że przychodzimy w każdy pochmurny dzień i robimy za salą gimnastyczną przy ul. Stalmacha wały z ziemi. Narzędzi było dosyć, ponieważ do szkolnego ogrodu i alpinarium zakupiono taczki, kilofy, kopaczki, grabki, itp. Nasz wychowawca mieszkał przy ul. Stalmacha 26, więc zawsze był na miejscu. Praca polegała na wybraniu i przemieszczeniu ziemi, która posłużyła do usypania wału o wys. ok. 50 cm. Ziemię należało ubijać, aby po nalaniu wody wał nie przeciekał. W ten sposób zrobiliśmy z boiska szkolnego lodowisko. Kiedy chwycił pierwszy mroź, zaczęliśmy boisko zalawać wodą z ulicznego hydrantu. P. Jarończyk nie pozwolił nam na to, więc poszedł do domu w ogóle, a my pilnowaliśmy lodowiska

czasem pojawili się chętni do korzystania ze szkolnego lodowiska także spoza szkoły. Tym bardziej, że ślizgawka była czynna od godz. 13 do zmroku i znajdowała się w centrum miasta. Zaczęliśmy sprzedawać bilety wstępu w cenie 10 i 20 gr od osoby. Pieniądze szły najpierw na zakup łyżew dla tych, którzy ich nie posiadali. Były własnością szkoły. Rozbieranie odbywało się pod gołym niebem. Z sali gimnastycznej dostarczono tylko regaly, na których wieszano odzież i obuwie. Zamontowano 2 lampy elektryczne i doprowadzono wodociąg.

W następnym roku był już na ślizgawce taki ruch, że szkoła zatrudniła do dozoru i obsługi lodowiska specjalnego pracownika. Był nim p. Studenski. Założyliśmy szkolną drużynę hokejową i rozgrywaliśmy mecze. Przychodziły na ślizgawkę dzieci z rodzinami. Później dyrekcja szkoły udostępniła dla potrzeb lodowiska szatnię sali gimnastycznej. Na zajęciach warsztatowych, których było tygodniowo 4 godziny, robiliśmy kij hoke-

hokejowych, żeby nie niszczyć tafl lodowiska. Ślizgawka była czynna do wybuchu II wojny światowej. Trzecia ślizgawka została urządzona na boisku gimnazjalnym przy al. Jana Łys-



Mecz hokejowy pomiędzy uczniami polskiej i niemieckiej Szkoły Wydziałowej. (rok 1933).

AMATORSKI PUCHAR BESKIDÓW

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji, przy współudziale m.in. Urzędu Gminnego w Brennej i Urzędu Miejskiego w Wiśle, organizuje w miesiącach styczeń — marzec 1987 r. Amatorski Puchar Beskidów w konkurencji slalom gigant. Impreza jest organizowana już po raz siódmy, w ramach Beskidzkich Dni Sportu. Odbędzie się na terenie Beskidu — Małego, Śląskiego, Średniego i Żywieckiego.

Zawody będą się odbywać oddzielnie dla kobiet i dla mężczyzn w grupach wiekowych: 11—15, 16—21, 22—35 i powyżej 36 lat. Wszyscy uczestnicy otrzymają gorący posiłek i pamiątkową plakietkę a zwycięzcy również upominki rzeczowe, proporzeczki i dyplomy.

Puchar będzie rozgrywany w nast. terminach: 10.I. — stok „Zar” w Porąbce Kozubniku, 18.I. — stok „Jędrzej” w Juszczynie, 25.I. — stok „Czantoria” w Ustroniu, 1.II. — stok „Stary Groń” w Brennej, 14.II. — stok „Cyrhla” w Szczyrkach Górnym, 21.II. — stok „Polana Zielona” w Wiśle, 7.III. — stok „Zielona” w Lalikach.

Zgłoszenia przyjmują m.in. Oddziały WOSiR w Ustroniu, ul. Cieszyńska 1, tel. 35-71, w Brennej Centrum (Hala Sportowa), tel. 391 i w Wiśle, pl. Hoffa 11, tel. 29-95. Wpisowe (200 zł dla uczniów szkół, 350 zł dla pozostałych) należy wpłacać na konto NEP II OM Bielsko-Biala, nr 7025-3489 z dopiskiem „APB” i nazwą miejscowości lub osobiście w Oddziale WOSiR.



WYSOKA WYGRANA PIASTA

W ostatnim spotkaniu ligi międzywojewódzkiej baskeciści Piasta Cieszyń wygrali wysoko ze Skrą Częstochowa 145:85 (73:41). Punkty zdobyli: Radeusz Wawrzyk — 52, Dariusz Niemiec — 16, Andrzej Ciompa, Mieczysław Herulik, Andrzej Kubiś — po 12, Piotr Balcarak — 10, Mieszek Małach — 9, Marek Rytiel — Marek Gniors — po 8 oraz Jan Chrapek — 4. W najbliższą sobotę, 14.II, Piast zagra na wyjeździe z rezerwą Małobą Borkiem Bytom.

Tabela ligi międzywojewódzkiej po XI kolejce:

1. ROW Ryb.	11	22	1143:724
2. Wodzisław	11	20	937:824
3. Piast C.	11	18	867:806
4. Siat II B.	11	17	846:828
5. USI, K-ce	11	17	865:843
6. Częstoch.	11	17	851:913
7. Pogon II	10	18	895:874
8. AZS Opole	11	18	893:861
9. Zagłębie II	11	14	796:992
10. GKS T.	10	14	739:855
11. Racibórz	11	12	752:1061
12. Balton II	9	11	658:771

W lidze międzywojewódzkiej koszykarze LKS Cieszyń zgrupowali dalsze spotkania. Niestety, podopieczni Leszka Klemczaka przegrali z GKS Tychy 46:48 oraz z Rakonem Racibórz 59:88. Po 6. kolejkach Cieszyńszczanie zajmują VI pozycję, mając 7 pkt. i ujemny stosunek ko-

MYŚLA O POWROCIE DO LIGI

Basketarze ligi międzywojewódzkiej zakończyli rozgrywkę grupową. Cukrownik Chywiec, który miał jeszcze szansę na grę w grupie finałowej, o wejście do II ligi pozbawił go ostatni mecz z Pogonią. Podopieczni trenera Błażewicza co prawda wygrali z Pogonią Białowąś 3:0, lecz w ostatnim spotkaniu ulegli Łomżyńskiemu 0:3. Nie zaprzeczali szansy na powrót do II ligi. W rozgrywkach Olimpia Gołuchów. Zespół prowadzony przez Edwarda Gruszczyka pokonał Białowąś 3:2 oraz Łomżę 3:2.

Basketarze Olimpii zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek o wejście do II ligi.

III BIEG „ONDRASZKA”

W dniu 11 I 1987 r. odbył się III Ogólnopolski Beskidzki Bieg Narciarski „Ondraszka”, który po raz pierwszy znalazł się w kalendarzyku PZN.

Bieg główny na dystansie 10 km odbędzie się na trasie Wapienica — Błonie. Trasa będzie wiodła po szczytach Ostrego, Buzińskiego, Przykroju i Szpica. Bieg będzie on klasyfikowany w sześciu grupach wiekowych: 16—20 lat, II — 21—30, III — 31—40, IV — 41—50, V — 51—60 oraz VI — powyżej 60 lat.

NA TAFLI

W ub. sobotę i niedzielę lodowisko w Cieszyńce znowu gościło zespoły II-ligowe. Seniorszy GKS Jastrzębie zremisowali 6:6 oraz wygrali 2:1 ze Stalą Sanok. Natomiast juniorszy GKS nie popisali się w spotkaniach z rówieśnikami HTK Legia Krynica, przegrywając 4:7 oraz 2:10. (kot)

NIKLA PORĄŻKA „KLEPY”

Dnia 10 bm. odbył się na sztucznym lodowisku cieszyńskim „Piasta” kolejny mecz hokejowy oddobój pomiędzy GKS Jastrzębie a TKKF „Klepy” Cieszyń. Po bardzo ciekawej i wyrównanej grze zwyciężyli goście 3:8. Bramki dla „Klepy” zdobyli: Hus i Szkarwan po 2 oraz J. Kędziorek, Cz. Kędziorek, W. Rusznica i B. Sztolce po 1. (J.A.)

TENISISCI NA PÓLMETKU

Dobiega półmetek międzyzakładowy turniej tenisa stołowego TKKF o Puchar Naczelnika m. Cieszyń. Nadal na czele znajduje się pierwszy zespół „Cielmy” i jej zawodnik Stanisław Baron.

A oto tabela:

1. „Cielma” I	10	20	pkt.
2. „Cielma” II	9	15	pkt.
3. Cech	8	14	pkt.
4. ZNP	10	13	pkt.
5. STW	10	12	pkt.
6. MPKIM	9	11	pkt.
7. „Młostprojekt”	9	8	pkt.
8. Urząd Celny	6	3	pkt.
9. Piast II	7	1	pkt.
10. „Cielma” G.	8	1	pkt.
11. CDW	6	0	pkt.
12. ZOZ	6	0	pkt.

(cz)

„BARBÓRKOWE” TURNIEJE

Tradycyjnie z okazji „Barbórki” Ognisko TKKF „Elektronmetal” w Cieszyńce zorganizowało turnieje tenisa i hokeja stołowego. W każdym z nich wzięło udział po 14 zawodników. Wśród pingpongistów zwyciężył Roman Szkwara przed Arturem Kozłem i Henrykiem Ogrodzikiem. Najlepszym hokeistą okazał się ponownie R. Szkwara, który wyprowadził Stanisława Wszółka i Eugeniusza Szelię. Najlepsi otrzymali dyplomy i nagrody. (cz)

LIGA „OGNIWA”

Wojewódzka liga piłkarska RWZSiT „Ogniwo” zakończyła rozgrywki w rundzie jesiennej. Na czele tabeli znajduje się jedenastka PGKIM Żywiec, która w 8 spotkaniach zgromadziła 13 pkt. Drużyna MPKIM Cieszyń z dorobkiem 6 pkt. okupuje VII pozycję. Niestety, do rozgrywek nie wystawiło reprezentacji PGKIM Skoczów. (kot)

Odbędzie się również bieg na dystansie 2 km dla dzieci do lat 10 oraz 4 km dla dzieci w wieku 10—15 lat.

Organizatorzy przyjmują już zgłoszenia. Należy je kierować pod adresem: Komitet Organizacyjny III Biegu „Ondraszka” przy Ognisku TKKF „Błonia”, ul. Pocztowa 43, 43-300 Bielsko-Biala.

Jednym z najważniejszych warunków uczestnictwa w biegu jest posiadanie aktualnego świadectwa lekarskiego. (kot)



Dziewczeta zupełnie dobrze sobie radzą z gimnastyką na koniu.

SPORT DLA ODWAŻNYCH

PAWEŁ CZUPRYNA

Woltyżerka, czyli gimnastyka na koniu jest dyscypliną sportową o długich tradycjach, chociaż w naszym kraju mało popularna. W latach 20. i 30. stanowiła nawet dyscyplinę olimpijską. Obecnie sekcje gimnastyki na koniu istnieją przy 18 klubach jeździeckich, w tym przy LKJ Pruchna-Ochaby.

W naszym regionie rozwiniętą woltyżerkę mgr Marek Gepfert, absolwent katowickiej WSWF, nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 8 w Skoczowie. Wcześniej założył sekcję akrobatyki sportowej w Młuchu a potem w Ochabach. W ochabskiej szkole zaprzyjaźnił się ze świetnym jeźdźcą tamtejszej Stajni, Bogdanem Kuchejdą, który

wraz z żoną Marią namówił go do woltyżerki. Było to w połowie 1985 r. Gepfert robił szybkie postępy. Podczas obozu w Drzonkowie zwrócił uwagę kierownika Polskiego Związku Jeździeckiego i został, jako debiutant, powołany do kadry na mistrzostwa świata. Ćwiczył b. wytrwale na „Daharze” i na nowym nabytku ochabskiej Stajni, „Kirkersie”.

Po obozie w Jarosławcu uczestniczył w 10-dniowym zgrupowaniu w RFN, a następnie wyjechał na mistrzostwa świata do szwajcarskiej miejscowości Bule. Był wśród 21 startujących 13. W uplasowaniu się, w pierw-

szej dekadzie przeszko- dzila mu kontuzja. Startował na koniu „Kirkers”, który był prowadzony przez mistrza Polski w ujeżdżaniu, Andrzeja Saleckiego.

Marek Gepfert zainteresował gimnastyką na koniu swoich wychowanków — członków sekcji akrobatyki sportowej ze szkoły w Ochabach. Wybrał 15-osobową grupę. W I klasie znaleźli się Ireneusz Bronowski i Jerzy Łatusek a w II — Agata Kidoń, Grzegorz Śmieja, Krzysztof Faruga, Wojciech Szewblik, Wojciech Kidoń i Kinga Uchyla.

Na mistrzostwach Polski w Poznaniu sekcja z Ochab zdobyła mistrzostwo w punktacji drużynowej w kl. III, zaś indywidualnie chłopcy wywalczyli w tej samej klasie II i III miejsce a dziewczęta III. M. Gepfert zdobył w kl. I mistrzostwo kraju a drugi zawodnik z Ochab uplasował się na V miejscu.

Ochabski ośrodek stał się liczącym w kraju. Członkowie sekcji występowali już 14-krotnie przed publicznością — zarówno na wolnym powietrzu, jak i w hali.

W przyszłym roku zamierzają uczestniczyć w zawodach przyjaźni w CSRS i NRD. Chcą również zorganizować imprezę międzynarodową w Ochabach, z udziałem sąsiadów zza Ołzy i Odry a także z państw kapitalistycznych. Będą się przygotowywać do mistrzostw Europy, które odbędą się we Francji.

Woltyżerka to sport dla odważnych. Tylko ludzie pozbawieni lęku, silni i skoczni mają szansę na zrobienie sukcesów w tej dyscyplinie. Takich w Ochabach nie brakuje. Świadczą o tym wyniki uzyskane przez trenera i jego podopiecznych w okresie zaledwie 2 lat istnienia sekcji.



Napięcie towarzyszy podopiecznym trenera przy każdym ćwiczeniu. • Zdj.: Paweł Czupryna.

Stadniny koni zwykły sobie liczyć lata od urodzenia pierwszego źrebaka. W stadninie w Pruchnej — Ochabach takie wydarzenie miało miejsce 35 lat temu; przyszła wtedy na świat „Elena”. Po niej wpisano jeszcze w księdze urodzeń 1.136 innych źrebaków.

Końmi w Ochabach zajmowano się właściwie jeszcze przed wojną, była tam wówczas źrebarnia należąca do stadni w Pruchnej. Po wojnie, kiedy na zasadzie zakupów rewindykacyjnych sprowadzono z Francji 50 angloarabów, stadnina rozpoczęła własne życie. Początkowo planów hodowlanych było wiele. W końcu postanowiono się na hodowlę koni sportowych i tak jest już od 20 lat. Konie są szkolone do startów w 3 dyscyplinach: ujeżdżaniu, skokach i od niedawna w tzw. WKKW, czyli wszechstronnym konkursie konia wierzchowego, dyscyplinie, którą powszechnie uważa się za najtrudniejszą, wymagającą od konia sta-

JUBILEUSZ STADNINY

rannego i trudnego przygotowania.

Od 8 lat istnieje przy stadninie Ośrodek Sportów Konnych, w którym działa Ludowy Klub Jeździecki. Działalność ośrodka koncentruje się na przygotowaniu koni do sprzedaży eksportowej, organizowaniu rekreacji, a przede wszystkim na prowadzeniu klubu jeździeckiego. Klub nastawiony jest głównie na szkolenie młodych kadr. O tym, że szkolenie to stoi na wysokim poziomie, niech świadczy fakt, że za ub. r. Ochaby zajęły 3 miejsce za pracę z młodzieżą.

Najwięcej laurów zdobywają juniorzy. Nie sposób nie wspomnieć o Pawle Dziadziuku, który będąc juniorem, wywalczył dla siebie tytuł mistrza Polski i dwukrotnie tytuł wicemistrzowski. Obecnie

doskonale spisuje się Iwona Bartosz, która, podobnie jak jej siostra Bożena, sięga od 2 lat po mistrzowskie laury.

W historii klubu złotymi podkrami wpisują się także konie. „Wychowankowie” z Ochab zdobyli łącznie na różnych zawodach 42 złote medale. Swoistym rekordzistą jest „Ransewal”, który aż 57 razy uczestniczył w zawodach rozgrywanych na Zachodzie. Z kolei na „Darlecie” Jan Kowalczyk wywalczył trzykrotnie tytuł mistrza Polski.

Dobre wyniki osiąga klub również w dyscyplinach, w których szkolenie trwa od niedawna. Dobrze spisują się juniorzy w WKKW.

Obok klubu jeździeckiego ważne miejsce w działalności ośrodka zajmuje rekreacja. Prowadzi się ją cały rok. Z formy tej może korzystać każdy, kto tylko ma ochotę uczestniczyć w konnych przejażdżkach, rajdach, w wycieczkach zaprzęgami lub saniami. Na urlopowiczów czekają także wczasy w siodle.

MIROSLAWA KOPOCZEK

GRATULACJE DLA SPORTOWCÓW I DZIAŁACZY

Blisko rok działacze Ogniska TKKF cieszyńskiej „Cielmy” obchodzili jubileusz swojego 25-lecia. Oczywiście nie świętowali; organizowali przeróżne turnieje, zawody, spartakiady, i to nawet w obsadzie międzynarodowej.

Jubileuszowy rok podsumowano w ub. piątek. Do sali bankietowej „Pod Jeleniem” na spotkanie z kierownictwem „Cielmy” przybyli ci, którzy tworzyli zreby Towarzystwa, a także zawodnicy i aktywiści Ogniska.

Na ręce prezesa Ogniska Mariana Sabathy puchary oraz listy gratulacyjne przekazali: wiceprzewodn. ZW TKKF Zbigniew Niżnikiewicz, przewodniczący NSZZ „Cielmy” Jerzy Adamski, przewodn. ZZ ZSMP Bolesław Zarski, prezes Ogniska TKKF „Ogniwo” Andrzej Adamaszek oraz przedstawiciel Koła PTTK nr 3 Aleksander Kluz. Okolicznościowe puchary otrzymali także: Wiktor Blesok, Oton Ślosarczyk, Marian Tatuś, M. Sabath i Leopold Walarus.

Honorowe Odznaki TKKF otrzymali: L. Walarus (złota), Włodzisław Palej, Janusz Siemasz, Kazimierz Zieliński (srebrna), Stanisław Baron, Władysław Korbel, Zbigniew Muras, Rudolf Ślaskala, Waldemar Szczupak, Henryk Ścisłala, Franciszek Złoch i Jan Zywiol (brązowa).

Dyrektor naczelny Bogdan Kalaman udekorował Antoniego Gancarczyka, Władysława Olszara, R. Ślaskalę, K. Zielińskiego i Andrzeja Zyska odznaką „Zasłużonemu — ZEM CELMA”.

Listy gratulacyjne Zarządu Wojewódzkiego TKKF otrzymał: Stefan Mroczkowski, J. Siemasz, R. Ślaskala, Czesław Szwierczak, Rudolf Szymik, M. Tatuś i A. Zyszek. Wręczono też nagrody w postaci wiertarek elektrycznych, a nowym członkom legitymacje TKKF. (kar)

30 LAT

LZS BĄKÓW

Działający od 30 lat Ludowy Zespół Sportowy w Bąkowie należy do liczących się w regionie. Zrzesza prawie 60 członków, którzy prowadzą działalność w sekcjach: piłki nożnej i turystycznej. Piłkarze występują w klasie B i plusują się w środku tabeli na półmetku mistrzostw.

Ostatnio odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze klubu, na którym za najpłodniejszą sprawę uznano remont obiektu sportowego. Wiele miejsca poświęcono współpracy LZS-u ze szkołą.

Długoletnich działaczy udekorowano odznakami Zrzeszenia. Z rąk wiceprzewodniczącego Rady Rejonowej w Cieszyńce złotymi zostali odznaczeni: Józefa Brachaczka, Stanisław Waska, Zbigniew Legierski i Otton Słowiak, srebrnymi: Stanisław Jagiński, Marjan Hus i Jan Wawrzeczek, a brązowymi: Feliks Niemiec, Jan Krasniewiec, Adam Tokarz, Stanisław Tokarz, Roman Łomozik, Dariusz Niemiec, Leszek Farana i Mirosław Malik.

Wybrano także 7-osobowy zarząd, na czele którego stanął Otton Słowiak. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Jan Franek. Honorowym prezesem wybrano długoletniego i cenionego działacza sportowego Pawła Wiśniewskiego. (cz)

ZAPROSZENIE NA ŚLIZGAWKĘ

Od jutra obowiązują nowe terminy korzystania ze sztucznego lodowiska w Cieszyńce. Dla szkół ślizgawka jest bezpłatna. Nauczyciele wzmogą korzystać z tafl w każdy poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek od godz. 8 do 14.30, a w środę od 9.30 do 14.30.

Pozostali amatorzy lyżwiarstwa mogą korzystać z lodowiska w poniedziałek (godz. 18—19.30), wtorek (18—17), środę (18—19.30), piątek (18—17), sobotę (15—17 i 17.30—19), wolną sobotę i niedzielę (10.30—12, 15—17 i 17.30—19).

Podane terminy obowiązują do końca stycznia 1987 r.

(kot)

OGŁOSZENIA
DROBNE

"KALUCHIA" 3-letniego oraz magnetowid "Philips" z kasetami sprzedam. Eugeniusz Gaslak. Kaczyce, Harcerska 22. 57761

OKAZJA! Tanio sprzedam Mercedesa 406D do remontu. Warsztat blacharski, Jarząbkowice, ul. Rolnicza 19. 057755

SPRZEDAM Opel Asconę w całości lub na części. Eugeniusz Pszczółka, Golezów, tel. 220. 057764

SPRZEDAM tanio Syrenę 105, ciągnik "Sam" bez silnika, kłaki dla nutril, skórę owczą niewyprawioną i RSM 801 "Klaudia". Golasowski, Kończyce Małe, Zagrodowa 20. 057762

SPRZEDAM lub zamienię Syrenę "Dosto", 1902 r. na inny. Kończyce Wielkie - Rudnik 130. 57760

TANIO sprzedam samochody terenowe UAZ i GAZ, Katowice, tel. 526-874.

SPRZEDAM Nyse 522 silnik, ramę, zawieszenie, most oraz części. Henryk Szar, Ilaż-lach - Ogrodniczo, tel. 294-12 (po godz. 19). 57752

SPRZEDAM skrzynię biegów oraz 2 opony do Żuka Cieszyń, ul. Waniołki 10a/3. 57754

SPRZEDAM T. 25 Leopold Stanek, Smoradz 26. 057772

SPRZEDAM przyczepę towarową do samochodu osobowego. Ustron-Nierodzim, ul. Wąska 12. 057756

SPRZEDAM atrakcyjne kolczyki 3,5 gram i lancuszek 5 gram, próba 750. Oferta 194, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 057720

SPRZEDAM ładną fototapetę. Cieszyń, ul. Waniołki 12/43. 57748

SPRZEDAM telewizor "Rubin". Skoczów, Morcinka 9/25. 057766

SPRZEDAM telewizor czarno-biały. Cieszyń, tel. 221-27. 57749

SPRZEDAM Commodore 16, Cieszyń, tel. 228-06. 57757

RODOWODOWE szczeniaki cocker spaniele po championie. Polskie (Imp. z RFN) sprzedam. Cieszyń, tel. 241-54. 057770

SPRZEDAM piec gazowy do centralnego ogrzewania, prod. ra. zieleckiej, typ KS-250-2G. Franciszek Loranc, 43-391, Mazanówce 198, tel. 754-25. 057771

SPRZEDAM koks oraz używane: piec c.o. Ogniw, boiler do c.o., boiler elektryczny. Cieszyń, tel. 208-46. 057760

SPRZEDAM surowe skóry baranie i używane kózki damskie. Ustron, tel. 37-40. 057765

SPRZEDAM 5 skór baranich, w tym 3 wyprawione. Wiadomość: Ustron, tel. 25-74. 57751

SPRZEDAM mleczarnię w dobrym stanie. Teofil Tomica, Kończyce-Rudnik 193. 057783

SPRZEDAM jalówkę wysokocielną oraz Flata 126p. 1978. Węglarz, Kończyce Wielkie 47. 057769

MŁODA, samotna poszukuje pokoju na terenie Cieszyń lub okolic w zamian za opiekę. Oferta 197, Głos Ziemi Cieszyńskiej. 057768

WILHELM KALETA, zamieszkały Cieszyń, ul. Kościelna 79 ogłasza zagubienie prawa jazdy A, B. 57747

WIEŚLAW PASZKIEWICZ, zamieszkały Ochaby Małe 204, ogłasza zagubienie prawa jazdy kat. B. 57758

"SPOŁEM" POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
"KONSUM ROBOTNICZY" W CIESZYŃNIE
ZAPRASZA NA KIERMASZE PRZEDŚWIĄTECZNE



- KIERMASZ GARMAŻERYJNY — dnia 22 grudnia, czynny od godz. 10 w sklepie nr 49, przy ul. Szersznika;
- KIERMASZ CIASTKARSKI — dnia 22 grudnia, czynny od godz. 10 w sklepie nr 25, Rynek 1;
- KIERMASZ GARMAŻERYJNO-CIASTKARSKI — dnia 23 grudnia, czynny od godz. 11 w restauracji "Targowa", Stary Targ.

Sprzedaż choinek odbywać się będzie od dnia 19 grudnia br. na placu kiermaszowym przy ul. Szersznika.

Gorządaż karpia żywego od dnia 19 grudnia bież. roku.

Wszystkim Klientom spokojnych, zdrowych i wesołych Świąt oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku życzą

RADA NADZORCZA
i ZARZĄD PSS w CIESZYŃNIE

550kr

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
W SKOCZOWIE

zatrudni pracowników

na stanowiska:

- PALACZA • ELEKTRYKA
- POMOCNIKA MLECZARSKIEGO

do pracy w Oddziale Produkcyjnym w Skoczawie oraz pracowników do pracy w Rejonowym Laboratorium Badania Surowca w Bażanowicach

- oraz BRAKARZA PRÓBOBIORCĘ

Wymagane wykształcenie zawodowe. Warunki pracy i płacy zgodne z Układem Zbiorowym Pracy obowiązującym w młeczarstwie.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych w Skoczowie, nr tel. 3391-3, wewn. 36. 548kr

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
W BIELSKU-BIAŁYM
ODDZIAŁ REJONOWY W CIESZYŃNIE

zatrudni natychmiast:

- Z-CĘ DYREKTORA ODDZIAŁU d/s REALIZACJI INWESTYCJI
- INSPEKTORA NADZORU W BRANŻY KONSTRUKCYJNO-BUDOWLANEJ
- INSPEKTORA NADZORU W BRANŻY INSTALACYJNO-SANITARNEJ
- INSPEKTORA NADZORU W BRANŻY DROGOWEJ

Istnieje możliwość szybkiego uzyskania mieszkania. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Cieszyń, ul. Bobreczka 1. 549kr

Serdeczne podziękowanie

za życzenia nadesłane z okazji rocznicy maich urodzin

URZĘDOWI MIEJSKIEMU W CIESZYŃNIE,
DYREKCJI "ELEKTROMETALU"

(wraz z gratyfikacją w wysokości 5.000 złotych)
oraz wszystkim KREWNYM I PRZYJACIOM

składa

JÓZEF RADWAŃSKI

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!

MODNĄ I PRAKTYCZNĄ ODZIEŻ DZIEWIARSKĄ,
OBUWIE, GALANTERIĘ
ORAZ INNE ARTYKUŁY UPOMINKOWE

w okresie przedświątecznym
oferują SKLEPY WPHW
na terenie Cieszyń.

Wszystkim naszym Klientom i pracownikom
wesołych i szczęśliwych Świąt
i Nowego Roku
życzy

DYREKCJA FILII WPHW w CIESZYŃNIE

552kr



KRAJOWA
PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ W CIESZYŃNIE, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 21
zatrudni na zmienianych warunkach placowych, ze
zwiększonym funduszem motywacyjnym pracowników
na stanowiskach:

- MECHANIK SAMOCHODOWY
- KIEROWCA AUTOBUSOWY
- REWIZOR
- KIEROWNIK STACJI OBSŁUGI W SKOCZOWIE

Oddział zapewni pracownikom bezpłatny bilet na obszar woj. bielskiego, krakowskiego tarnowskiego i nowosądeckiego. Bilety otrzymują także współmałżonkowie i uczące się dzieci. • Bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych, tel. 202-61, w godz. od 7 do 15. 551kr



ZAKŁAD
KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
"OŚWIATA"

przyjmuje zapisy na następujące kursy,
rozpoczynające się w styczniu 1987 r.:

w USTRONI, ul. Piękna 8 (os. XXX-lecia PRL), tel. 25-42

- palacz kotłowy (kotły wodne, parowe na paliwo stałe i gazowe),
- mechaników urządzeń chłodniczych (kursy przyuczające i kwalifikacyjno-mistrzowskie),
- kierowników zakładów gastronomicznych i agentów handlowych (dający uprawnienia do prowadzenia zakładów gastronomicznych kat. V, punktów małej gastronomii oraz placówek prywatnego handlu),
- kierowników zakładów gastronomicznych sieci otwartej (kurs przygotowuje do egzaminów o nadanie licencji do prowadzenia zakładów kat. II-IV),
- kucharz — kelner (kursy przyuczające i kwalifikacyjne);

w SKOCZOWIE, nr tel. 25-41, Zespół Szkół Zawodowych FSM (Ośrodek przeniesiony z ul. Mickiewicza)

- kursy kwalifikacyjne — mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych;

w SKOCZOWIE — DOM KULTURY FSM, tel. 29-61 i 27-67

- samochodowy kat. B,
- karta woźnicy, rowerowa;

w CIESZYŃNIE — Zespół Szkół Zawodowych, ul. Frysztacka, tel. 216-65

- samochodowy kat. B,
- kwalifikacyjno-mistrzowskie w zawodach budowlanych i mechanicznych,
- spawanie elektryczne i gazowe

Zapisy przyjmują od osób indywidualnych oraz zakładów pracy w/w Ośrodki Kształcenia. 526kr



PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWE
UZDROWISKO
USTROŃ — JASTRZĘBIE

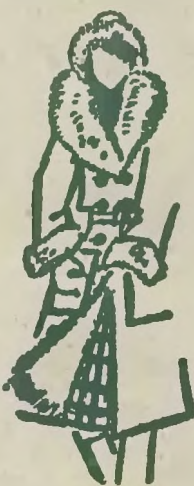
zatrudni

w oddanym do użytku Szpitalu Uzdrawiskowym
w Ustroniu Zawodzie, ul. Sanatoryjna 5:

- Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
- SPECJALISTĘ W DZIALE EKONOMICZNYM
- KUCHARZY, POMOCE KUCHENNE, KELNERKI
- SALOWE z możliwością przekwalifikowania na stanowiska zabiegowych — kąpielowych
- PALACZY C.O. z uprawnieniami do obsługi kotłów średnioprężnych
- KONSERWATORÓW (instalatorów sanitarnych, ślusarzy)
- PORTIERÓW — DOZORCÓW (emerytów, rencistów)
- PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do brygady transportowo-specyficznej i robót pomocniczych

Dla salowych, kucharzy, pomocy kuchennych i kelnerów zapewniamy zakwaterowanie w pokojach 2 i 3-osobowych oraz bezpłatne posiłki w czasie pracy.

Bliższe informacje uzyskać można w Dziale Administracyjnym Szpitala, IV piętro (boczna klatka schodowa) tel. 24-58. 520kr



TELEWIZJA

PIĄTEK, 19. XII.

KATOWICE I: 9.35 Domo-
we przedszkole 10.10 Euro-
pejska historia (radz. film)
11.40 Co można zobaczyć w
kuchni (dok.) 14.30 TV Kurs
Rolniczy 15.30 w szkole i w
domu 15.50 Buddyzm i jego
odmiany 16.25 Rambl (telet.
dla ml.) 16.50 Piątek z Pan-
kracym 17.15 Teleexpress
17.30 Studio Sport 18.40 Mle-
szkać 19.10 Dom rodzinny
20.00 Monitor rządowy 20.30
Europejska historia (radz.
film) 22.25 Zawsze po 21-ej
23.15 Trybuna sejmowa 23.45
Hipnoza przed sądem (ang.
dok.)

KATOWICE II: 17.30 Video
(recital „2 + 1”) 18.00 Pr.
lok. 18.30 Muppet show 18.55
Mag. narciarski 20.00 Lwów:
Ingres, Delacroix i Corot (2)
20.30 Koncert Filharmonii
Krakowskiej 21.20 Wywiad z
nieobecny 22.00 Pozdanie
w cieniu włazów (amer.
film)

OSTRAWA I: 9.25 Dla
przedszkol 9.55 Wolna try-
buna 10.40 Pójdźcie z nami
miedzy bogów (musical) 11.45
Zdążyć w ciągu minuty
(telet.) 12.25 CSRS — Kana-
da (hokej) 16.40 Krzyżaty na
wagę złota 17.15 Biotechnolo-
gia i zdrowie 17.45 Praska
wieczorynka 18.30 Rolniczy
rok 20.00 Życie w przyrodzie
20.20 Doktor Römer (ser.
RFN) 21.15 Piosenki z ekrana
21.35 Ostatnia noc Marli
Stuart (fr. film) 23.05 Pr.
muz.-rozr.

OSTRAWA II: 15.45 Wolna
trybuna 16.25 ZSR — Szwec-
ja (hokej) 20.00 Piątek w
TV Kl. Młodych 21.00 Por-
tret bohatera pracy 21.30 Ak-
tualności 22.10 CSRS — Kana-
da (hokej)

SOBOTA, 20. XII.

KATOWICE I: 0.45 S. Wys-
piański Wesele 10.40 Stare,
nowe, najnowsze 12.20 Film
dokum. 13.00 W świącie ci-
szy 13.30 Reportaż 14.00 Za-
krywnica 14.30 Militeria, ob-
ronność, nowoczesność
15.05 Wujaszek Wania (teatr)
17.15 Los. Dużego Lotka 17.30
Studio Sport 18.20 Kram
20.00 Baryton (film TVP) 21.35
Czas 22.05 7 dni na świecie
22.25 Sportowe rytmy tygod-
nia 22.55 Widowy

KATOWICE II: 16.00 5—10—
15 przedstawia 17.25 Fakty i
legenda 18.00 Pr. lok. 18.30
Alfa i omaga 20.00 Oratorium
na Boże Narodzenie 21.30
Tydzień w polityce 21.40 Kili-
nika w Schwarzwaldzie 22.25
H. Tomaszewski i jego teatr
22.50 Spotkajmy się w Wle-
czyńka 23.20 Na 5 minut
przed zaśnięciem.

OSTRAWA I: 8.30 Ivanhoe
(— ang. ser.) 9.55 Pionier-
ka jaskółka 9.50 Doktor Rö-
mer (ser. RFN) 11.00 Azykut
11.40 Podium młodych 12.30
Przyroda na jutro 13.25 O

popielarzu (bajka) 14.30 Pr.
muz.-rozr. 15.10 Piękna i be-
stia (czes. film) 16.40 Moja
ojcowa (austral. ser.) 17.05
Debiutujący piosenkarze 18.30
Studio Jezerka 19.10 Wyd.
międzynar. 20.00 Fotel dla go-
ścia 20.30 Bakalarze nt. „Jak
znalazłem skarby” 21.50 Bram-
ki + P + S 22.05 Pr. muz.-
rozr. 23.15 Z archiwum fil-
mowego

NIEDZIELA, 21. XII.

KATOWICE I: 9.00 Tele-
ranek 10.35 Film dok. 11.05
Przybicie i kaptury 12.00 Po-
ranek symfoniczny 13.00 7
Anten 13.45 Studio im. A.
Munka 14.00 Koncert Zyczeń
14.45 Kraj za miastem 15.05
Teatr dla dzieci 15.55 Polity-
ka i obyczaje 16.15 Film dok.
16.55 Kabaret O. Lipińskiej
17.50 Studio Sport 18.30 An-
tena 20.00 Alternatywy 21.00
Pegaz 21.50 Klub międzynarod-
rodowy 22.20 Sportowa nie-
dziewina

KATOWICE II: 11.30 Pr.
lok. 12.00 Film dla niesłyszą-
cych 13.15 Zolnierska droga
14.00 Koncert zyczeń 14.30
Kwadrans z hejnałem 14.45
Jutro poniedziałek 15.15 Wi-
deoteka 16.00 Kino rodzinne
17.00 Kino-Oko 17.55 Tele-
turniej 18.20 Słynie dzieła,
słynni wykonawcy 20.00 Stu-
dio Sport 21.00 Saga rodu
Forsytów 21.50 W cieniu histo-
rii 22.20 Ex libris Dwójki
22.55 Na 5 minut przed za-
śnięciem

OSTRAWA I: 8.30 Studio
Kolega 10.40 Wszyscy cho-
dzimy do szkoły (13) 11.40 Ra-
dar 12.10 Islam w Indiach
12.30 Koncert 13.30 Auto-mo-
to rewia 14.10 Złota Brama
(dla dz.) 15.00 ZSR — CSRS
(hokej) 17.30 Z kamerą w
podróży 17.50 Moja ojczowiz-
na (14 — austral. ser.) 18.30
Pr. folk. 19.10 Tydzień w
kulturze 20.00 B. Smetana:
Czarna ślana (opera) 21.40
Bramki + P + S

OSTRAWA II: 10.00 Studio
Jezerka 10.55 Kanada — Fin-
landia (hokej) 17.10 Spotk. z
przysiężnymi 17.50 Kronika
biażna (czes. film) 20.05 i
21.25 Przyroda na Alasce
(12 — jap. film)

PONIEDZIAŁEK, 22. XII.

KATOWICE I: 16.25 Zwie-
rzyniec 16.40 Kino Zwierzynca
17.15 Teleexpress 17.30 Echa
stadionów 18.00 Kobieta za
ludą (film czes.) 18.50 Mag.
ZSP 20.00 Rozmowa na tele-
fon 20.15 i 22.40 Wesołe ku-
moszki z Windsoru (teatr)
22.05 Komtataże 22.25 Roz-
mowa na telefon

KATOWICE II: 17.30 Spiew-
nik domowy 17.50 H. Wie-
niawski 18.00 A. Kulka i W.
Malicki 18.30 Moja piękna
pani 18.55 Bajka 20.00 Gwiaz-
dy wielkiego sportu 20.30 F.
Liszt 21.20 Gdyby był... 21.50
Powroty 22.25 Roman y Cafał

WTOREK, 23. XII.

KATOWICE I: 10.10 Film
dla 2 zmiary 10.25 Dla mło-
dych widzów 10.50 Cojak
17.15 Teleexpress 17.30 Gazeta
rolnicza 18.00 Inf. wyd. 18.20
Radar 18.35 Film dokum.
20.00 Konf. prasowa rzeźnika
rządu 20.15 Kat widzenia
(film czes.) 21.30 Komentarze
21.50 Wieczór z Pegazem

KATOWICE II: 17.30 Pół
godziny dla rodziny 18.00 Pr.
lok. 18.30 Film dok. 20.00
Reportaż 30.30 Moja muzyka
21.00 Myślenie ma kolosalną
przyszłość 21.20 Cieszarowcy
21.55 Agonia (film radz.) 23.25
Na 5 min. przed zaśnięciem

OSTRAWA I: 9.00 Zaczar-
wana rakietka stryja Jedlicz-
ki (musical) 9.30 Szczęście za
opłatą (teatr) 14.50 Zaspiewał.
słowicki 15.30 Rewia sporto-
wa 16.00 Wyspa koralowa (2
— ang. ser.) 17.20 Pięć pre-
zentów 20.00 Mezczyzna z
Śnieżnej Rzeki (austral. film)
21.55 W tym roku pomidory
się nie udały (teatr)

ŚRODA, 24. XII.

KATOWICE I: 9.00 Historia
świąteczna (film. TVP) 9.50
Tik-Tak 10.55 Los. Ex-
press i Super Lotka 17.05 Te-
leexpress 17.20 Wczesne u-
rodziny (film TVP) 18.30 Film
dok. 20.00 Alternatywy 21.00
Kolejdy polskie 21.35 Film
dok. 22.35 „Kolejdy pod eholn-
kę 23.00 Edith i Marcel (film
fr.)

KATOWICE II: 15.05 Film
dla niesłyszących 16.05, 16.30
20.00 i 23.00 Wigiilia z Krak-
owa 18.00 Pr. lok. 21.15 Po-
żegnany walc (film USA)

OSTRAWA I: 10.30 Jak na-
leży budzić księżniczkę (czes.
film) 11.55 Koncert organowy
13.00 Pływak (bajka) 15.15
Wyspa koralowa (3 — ang.
ser.) 15.40 Szczęście ma na
imie Jonasz (teatr) 18.30 Dzie-
ciecia wigilia 19.45 Z diabłem
nie ma żartów (bajka) 21.20
Koncert K. Gotta 22.40 Pre-
centor (teatr) 23.55 Dwa mro-
ziki (film)

OSTRAWA II: 11.55 Liść do
pamiętnika (teatr) 13.35 Czes-
ka wigilia 14.15 Trzecia wrót-
ka (bajka) 15.40 Cnotliwe pa-
nie parduśkie (kom.) 17.25
O rybaku i rybce (bajka) 18.15
Długa wigilia (noc 19.10 Wi-
gilia Rozalla (kom) 21.20

PIĄTEK, 19. XII.

Dariusza, Grzegorza, Urbana

SOBOTA, 20. XII.

Bogumil, Dominika,
Juliusza, Teofila
1576 — Urodził się w Sko-
czowie bl. Jan Sarkander,
męczennik. Zmarł 17 III 1620
roku.
DKF „Fafik”, kino „Plast”
Cieszyn, godz. 11 i 13: „Ostat-
nia gonitwa” (jug.) Dla
dzieci.

NIEDZIELA, 21. XII.

Jana, Piotra, Tomasa
Na Tomasa nie chodzi do
lasa.
SM „Wspólnota”, Skoczów,
godz. 16: „Upominek gwiazd-
kowy”. Wystąpił Harcerski
Zespół Artystyczny „KASKA-
DA”. Intencją imprezy jest
zebranie upominków dla
dzieci, które, być może, nie
znajdą ich pod choinką. Bi-
letem wstępu jest drobny
prezent (zabawka, gra, ma-
skotka itp.). Przedmioty te
zostaną przekazane Zarządo-
wi Miejskiemu PKPS w Sko-
czowie.

PONIEDZIAŁEK, 22. XII.

Franciszki, Honoraty, Zenona
Początek astronomicznej
zimy.

WTOREK, 23. XII.

Stawomir, Wiktorii, Jana
Ziemla weszła w gwiazdo-
zbiór Koziorożca, pod które-
go wpływem będzie się znaj-
dować do 20 I 1987 r. Uro-
dzeni w tym czasie są pra-
cowici, systematyczni, ale
nieco powolni. Każdy sukces
przychodzi im okupić ciężką
harową. Mają trudności z
nawładzaniem kontaktów
ale zyskują przy bliższym
poznaniu. Można na nich po-
lewać. Kryją się ze swoimi
uczuciami, choć kochają i
nienawidzą mocno. Nie zapo-
minają ani przysług, ani
krzywdy. W partnerze cenią
bardziej człowieka niż ko-
chanika.

INFORMATOR

ŚRODA, 24. XII.

Adama i Ewy,
Eweliny, Irminy
WIGILIA
We Wilije po wodzie —
na Wielkanoc po lodzie.
We Wilija dziecka biją.

CZWARTEK, 25. XII.

Anastazji, Eugenii
BOŻE NARODZENIE
PIĄTEK, 26. XII.
Dioniz-ro. Szerwana

SOBOTA, 27. XII.

Cezarego, Jana, Maksyma,
Teodora
DKF „Fafik”, kino „Plast”,
Cieszyn, godz. 11 i 13: „Za-
kochany kundel” (USA). Dla
dzieci.

DKF „Mały Feniks”, kino
„Plast”, Cieszyn, godz. 15.30:
Zestaw bajek W. Disneya.
Dla dzieci.

NIEDZIELA, 28. XII.

Antoniego, Teofila

PONIEDZIAŁEK, 29. XII.

Dominika, Gerarda,
Tomasa

WTOREK, 30. XII.

Eugeniusza, Marcelgo,
Seweryna

DKP „Fafik”, kino „Plast”,
Cieszyn, godz. 15.15: „Gu-
wernantka” (USA). Dla do-
rosłych

ŚRODA, 31. XII.

Katarzyny, Melanii,
Sylwestra
Czy był rok suchy, czy
było błoto — nigdy w Sylwe-
stra nie padało złoto.

CZWARTEK, 1. I.

Maril, Mieczysława
NOWY ROK

Na Nowy Rok dnia przybyło
o zajęczy skok.

Na Nowy Rok pogoda —
bydźcie w polu uroda.

Nowy Rok jaki —

F. Fortunato 22.45 Legendy
filmu 23.35 Spiewa Chór B.
Stulkrosza

OSTRAWA I: 10.30 Małżeń-
stwo z rozsądku (1 — ser.)
14.00 Zamki i fortece 14.00
Wyspa koralowa (5 — ang.
ser.) 16.25 Szwecja — CSRS
(hokej) 20.35 A co będzie ze
mna, kochanie? (kom.) 22.05
Bramki + P + S

OSTRAWA II: 12.15 Pani
Marilanka, matka pułku (teatr)
16.00 Bajka o ludzkiej duszy
(teatr) 17.55 Stworzenie świata
(czes. film) 20.00 Teatrzyk
Pod Wiewa 21.15 Koncert 21.45
Milionowy banknot (ang.
kom.)

SOBOTA, 27. XII.

KATOWICE I: 8.55 Dla
młodych widzów 10.30 Na-
tropie antylopy „Bongo” (film
USA) 10.40 Stare, nowe, naj-
nowsze 12.20 Film dok. 13.00
Barlery 13.30 Impresje Slen-
kiewiczowskie 14.00 Z
Zemsta sieroty (teatr) 16.10
Morze wokół nas 16.40 Muz.
portret 17.10 Spiewa A. Jurk-
towicz 17.40 Los. Dużego Lot-
ka 17.50 Mag. hist. 18.30 Pr.
publ. 30.00 Aurora (wł. film)
21.35 Czas 22.05 7 dni na
świecie 22.25 Sportowe rytmy
tygodnia 22.55 Widowy

KATOWICE II: 14.00 Film
dok. 14.45 Muzyka i okolice
15.15 16.35 16.30 20.00 i 23.05
Wrocław na antenie Dwójki
15.35 Teleturniej 16.50 Kino-
Oko 18.00 Pr. lok. 18.55 Re-
cital H. Vondrackovej 21.40
Tydzień w polityce 21.50 Kili-
nika w Schwarzwaldzie 22.25
Recital A. Fatygi

OSTRAWA I: 9.00 Lato z
Karla (1) 9.30 Jasek prawie
królem (bajka) 15.30 Księża i
skowronek (teatr) 16.55 Spacer
po kosmosie 17.35 Wyspa ko-
ralowa (6 — ang. ser.) 20.00
Wielki Brubaker (amer. film).

NIEDZIELA, 28. XII.

KATOWICE I: 9.00 Teleran-
ek 10.35 Film przyrodniczy
11.05 Od Siewierza do Gogo-
lina 11.35 Przybicie i kaptury
12.20 7 Anten 13.05 Koncert
zyczeń 14.20 Film dok. 15.05
Teatr dla dzieci 15.50 Polity-
ka i obyczaje 16.10 Od Sie-
wierza do Gogolina 16.40 Klub
6 kontynentów 17.25 Kaba-
ret O. Lipińskiej 18.20 Antena
20.00 Alternatywy 21.00 Peg-
az 21.50 Klub międzynarod-
rodowy 22.50 Sportowa niedzie-
la

KATOWICE II: 10.30 Altern-
atywy 14.15 Film przyrod.
14.45 Jutro poniedziałek 15.15
Widioteka 16.00 Kino fami-
lijne 16.45 Muzyczne wizyty
17.00 Kino-Oko 18.00 Zestaw-
ka na ty 20.00 Studio Sport
21.50 Saga rodu Forsytów
22.50 Muzyka wielkiego ekrana

OSTRAWA I: 11.05 Jasny
sokół (bajka) 14.40 Zaspiewał.
— słowicki 15.20 Zarozumia-

ła księżniczka (bajka) 16.50
Wyspa koralowa (7 — ang.
ser.) 17.55 Praska wieczoryn-
ka 20.00 Recce (teatr) 21.05
Międzynar. Rok Pokoju 21.35
Mundial '86.

PONIEDZIAŁEK, 29. XII.

KATOWICE I: 16.25 Kwint
17.15 Teleexpress 17.30 Echa
stadionów 18.00 Kobieta za
ludą (film czes.) 18.45 PZU
informuje 20.00 Publicystyka
20.15 Zeglarz (teatr) 22.05 Ko-
mentarze 22.25 Pr. publ.

KATOWICE II: 17.25 Pr.
dnia 17.30 Zagroźcie to Tu-
ronkowi 18.30 Zwierzęta wo-
kół nas 18.55 Ważniejsza gra
20.00 Pr. publ. 20.15 Gwiaz-
dy wielkiego sportu 20.45
Brawo dla M. Krzyszewskiej
21.45 Male kino

WTOREK, 30. XII.

KATOWICE I: 10.10 Film
dla 2 zmiary 16.25 Akademia
muz. 16.50 Kameleon 17.15
Teleexpress 17.30 Studio Sport
20.00 Konf. pras. rzeźnika
rządu 20.15 Zielona kobyła
(fr. film) 21.45 Komentarze
22.05 Pr. publ.

KATOWICE II: 17.30 Pół
godziny dla rodziny 18.00 Pr.
lok. 18.30 Głasy świat 20.00
Ambicje i aspiracje 20.30 Fil-
harmonia Dwójki 21.45 Ago-
nia (film radz.)

ŚRODA, 31. XII.

KATOWICE I: 16.25 Tik-
Tak 17.15 Teleexpress 17.30
Los. Express i Super Lotka
18.00 Stare, nowe, najnowsze
20.00 Przemówienie noworo-
czne 20.15 L. Grychtolówna
gra walc Chopina 20.30 Mistrz
kierownicy ucieka (film USA)

22.00 Znał zodiaku 22.50 Zyc-
zenia noworoczne 0.05 Prze-
boje'86 1.00 Znał zodiaku
2.00 Przeboje'86
KATOWICE II: 16.25 Do-
okola świata 17.15 5—10—
15 przedstawia 17.40 Pr. dok.
18.00 Pr. lok. 18.30 Koncert
galowy z okazji 40. rocznicy
UNICEF-u 20.30 Straszny
dwór St. Moniuszki 22.20 Syl-
westrowe teledyski 24.00 Zyc-
zenia noworoczne 0.05 Chin-
skie morze (film USA) 1.30
Noc w Moulin Rouge (pr.
rozr.)

CZWARTEK, 1. I.

KATOWICE I: 8.35 Zmysł-
ny psak (film kan.) 10.00
Zandarm na emeryturze (fr.
film) 12.00 Koncert noworo-
czny 13.20 Sportowy prze-
gląd roku 14.25 Klub 6 kon-
tynentów 15.00 Studio Sport
16.25 Hipnoza (teatr) 17.00 Pr.
publ. 20.00 Dyrygent (film
TVP) 21.40 Jazz Jamboree 22.15
Mag. muz.

KATOWICE II: 11.40 Film
radz. 13.05 Przeboje Dwójki
14.00 Czarnoksiężnik (musi-
cal USA) 16.10 i 20.00 i 21.40
Dzień zaprasza 21.40 Narkotyk
(fr. film) 22.05 Spotkanie z
balladą

HANDEL

SOBOTA (robocha). 25 grudnia — jak w dni powszednie.
NIEDZIELA (handlowa). 21 grudnia — wszystkie sklepy z
artykułami spożywczymi i przemysłowymi czynne w godz. od
8 do 14, branżowe sklepy monopolowe od godz. 13 do 17.
Kioski „Ruchu” do godz. 14.

PONIEDZIAŁEK, 22 grudnia — cała sieć handlowa, w tym
sklepy mięsno-wędliniarskie, czynne jak w dni powszednie.

WTOREK, 23 grudnia — cała sieć handlowa pracuje o 1
godz. dłużej niż w dni powszednie.

ŚRODA, 24 grudnia — cała sieć handlowa pracuje do godz.
24. Wyjątki: branżowe sklepy z pićwem, nabiałem i napo-
jami alkoholowymi oraz dyżurujące kioski „Ruchu”, które są
czynne do godz. 17; kioski mieszczące się na dworcach PKP
i PKS oraz w centralnych punktach miast, które są czynne
do godz. 21.

CZWARTEK, 25 grudnia — sieć handlowa nieczynna z wy-
jątkiem punktów sprzedaży „Ruchu” na dworcach PKP i
PKS, w centralnych punktach miast i miejscowościach wczaso-
wo-turystycznych, jak również wypożyczalni kwiaciarni.

PIĄTEK, 26 grudnia — jak w dniu 25 grudnia, ale dodat-
kowo czynne sklepy z artykułami nabiałowymi.

SOBOTA, 27 grudnia — jak w wolną sobotę; winna praco-
wać co najmniej połowa sklepów z artykułami spożywczymi.

NIEDZIELA, 28 grudnia — jak w zwyczajne niedziele; win-
ny pracować dyżurujące sklepy branż nabiałowej, z pić-
wem oraz dyżurujące kioski „Ruchu”.

PONIEDZIAŁEK, 29 grudnia — jak w dni powszednie.

WTOREK, 30 grudnia — jak w dni powszednie.

ŚRODA, 31 grudnia — sieć handlowa pracuje do godz. 16,
włąwszy branżowe sklepy z pićwem, nabiałem i napojami
alkoholowymi oraz dyżurujące kioski „Ruchu”, które są
czynne do godz. 17.

CZWARTEK, 1 stycznia 1987 r. — sieć handlowa nieczynna
z wyjątkiem punktów sprzedaży „Ruchu” na dworcach PKP
i PKS, jak również w centralnych punktach miast i w miej-
scowościach wczaso-turystycznych; czynne także wytypo-
wane kwiaciarnie.

GASTRONOMIA

ŚRODA, 24 grudnia — do godz. 17.

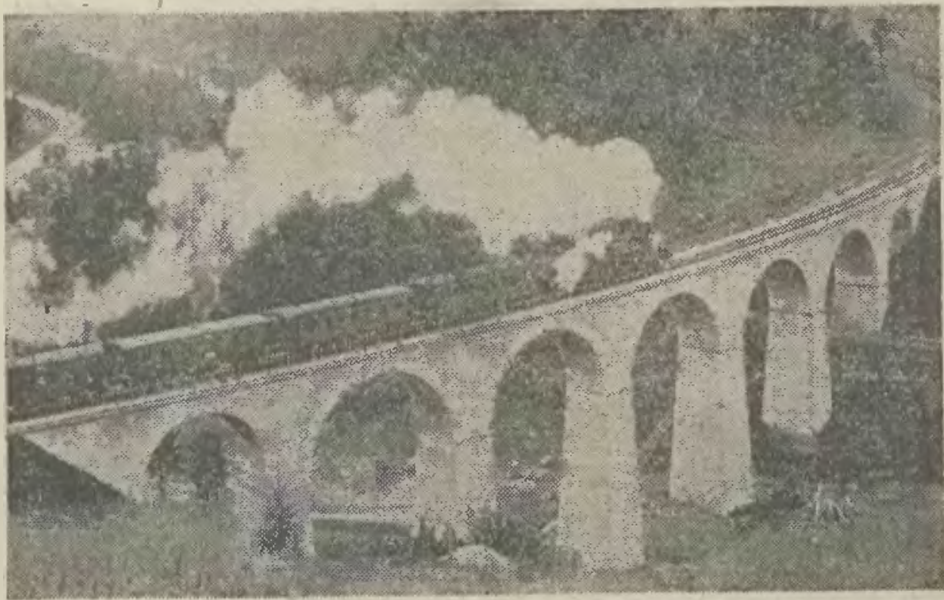
CZWARTEK, 25 grudnia — czynne tylko dyżurujące zakłady
gastronomiczne typu żywionowego, głównie przy szlakach
turystycznych, komunikacyjnych i w miejscowościach wczaso-
wo-turystycznych.

PIĄTEK, 26 grudnia — jak w dni powszednie.

ŚRODA, 31 grudnia — jak w dni powszednie z wyjątkiem
zakładów gastronomicznych organizujących zabawy sylwe-
strowe, które są ogólnie dostępne tylko do godz. 17.

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Śląskie Wydawnictwo Prasowe ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. REDAGUJE zespół w składzie: Paweł CZUPRYNA (red. techn.), Robert DANIEL (red. naczn.), Kazimierz KASZPER (kier. sekret red.), Kazimierz RASZKA, Henryka TOMASZCZYK (fotorep.). ADRES red.: pl. Wolności 6, 41-400 Cieszyn. TELEFON: 20-332 21-100. TELEKS: KM PZPR nr 038-207. OGŁOSZENIA przyjmują adminis-
tracja redakcji, I p. pok. nr 11: Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Młyńska 1, 40-950 Katowice. Tel. 537-211 do 249 oraz biura ogłoszeń w całym kraju.
PRENUMERATA: Osoby prawne (instytucje i zakłady pracy) zlikwidowane w miastach wojewódzkich i w pozostałych miastach, w których znaj-
dują się siedziby oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” zamawiają prenumeratę w tych oddziałach instytucji i zakładów pracy zlokalizowane w do-
miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch”, nateremach wiejskich oddział prenumeratę w urzędach pocztowych i u do-
reczycieli. Osoby fizyczne (indywidualni prenumeratorzy) zamieszkali na wsi w miejscowościach gdzie nie ma oddziałów RSW „Prasa-Książka-
Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Osoby zamies



Z NASZEGO ARCHIWUM. W r. 1933, dzięki zbudowaniu wiaduktu kolejowego (na zdjęciu), linia kolejowa dotarła do Wisły — Głębiec. • Reprod. Henryka Tomaszczuk.



— Styszołech, że chcesz podać Józka do sądu.
— Dobrze styszoł.
— Snoci ci powiedział, że je gupi, ale to chyba ni ma prawa?
— Prowda.
— Tak czemu go chcesz podać do sądu?

Franczek poszedł do dochtora i lutował sie, że go boli w piersiach. A strasznie kucko!

— Mie sie tyn wasz kaszel nie podoba — prawit dochtór.
— Wybaczóm — Franczek na to — ale jo piekniejszy kuckać nie umiym.

Karek poszedł pytać o rękę swojej narzeczonej.
— A nie zdo ci sie, synku, że je jeszcze kapke za smarkaty?
— Ale tato, przeca jak sie mo zepsuć pogoda, to mie już strzyko w kościach!

Antek sie chwoli Ferdzie:
— Wiysz, pół roku tymu zech sie ożymil.
— Też to widać! — prawit Ferda.
— A poczym?
— Na baji po tym, że mosz wszystkie knesle pozpryszywane.
— Ale oprócz przyszywanio knesli zech sie musiol nauczyć błogowanio gajot.

— Mógbyś mi pojechać do piyrszego troche forsy?
Karek wyciągnyl 70 złotych.
— Tu mosz, ale nie zapomni wrócić.

— A wydowki nie chcesz?
— Goiny, jak mierzys do sarny abo do zajaca, dycki zawijro jedno oko. Wiysz czynnu?
— Pojęcio ni móm.
— Bo gdyby zawrzył drugi, mamiasie, to by nie nie widziot.



KRZYŻÓWKA

ficzny, 80. lekarz Stalmacha, 81. zatoka bałtycka, 82. miłość po bocianiemu, 83. rodzaj uczesania, 84. mieszkał na niej Jan Walach, 85. cholerny gw., 86. kobiety w kosmosie.

PIONOWO: 1. dziewcząb, 2. owoc południowy, 3. więcej niż 12 samolotów, 4. ustep, wychodek gw., 5. mała Stanisława, 6. nieproszony gość, 7. autor „Tanga”, 8. okres w dziejach, 9. miasto w Kalifornii, 10. włoski i polski pułkownik, uczestnik powstania styczniowego, 11. chętnie widziany, lubiany gw., 12. chroniony kwiatek, 13. zdrobniale imię żeńskie, 14. nieścisłość podwarszawska, 15. przyprawa wschodnia, 16. szkic, 17. ojciec Indiry Gandhi fon., 18. umowna

silna karta w grze, 28. dofilada, 31. pochwała, 32. noga gw., 35. sztuka układania kwiatów, 36. omija, 37. zupa z kiszek gw., 38. zboże gw., 40. smoczek gw., 41. Holocen i lejtocen, Pliocen..., 43. kolczasty krzak, tarnina gw., 44. nieścisłość pod Czantorią, 46. darcie pierza gw., 54. sejm jednogłośnie..., 56. człowiek niezgrabny gw., 58. całokształt doktryn rabinowskich, 60. wieś na pldn. od Zamościa, 61. gatunek literacki, 62. port we Francji, 63. nieprawdziwe wiadomości, 64. spotkanie, 65. minerał, 67. ciął siekierą, 68. symbol pracy bez efektu, 69. marka samochodów i motocykli japońskich, 70. nie żył, 71. kłuje, 73. tłuszcz, 77. ryje.

NEPTUN
ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 1312/86

POZIOMO: trema, Opole, martadela, waltornia, Koszarawa, MONAR, czerw.

AKTUALNOŚCI SPRZED ĆWIERĆ WIEKU

W sali cieszyńskiego „Plasła” odbyła się uroczystość wręczenia 5-tygodniowej legitymacji partyjnej. Legitymację nr 4999 otrzymała słuchaczka Studium Nauczycielskiego Józefa Gielata, nr 5.000 — ślusarz ustrońskiej Kuźni Paweł Pustówka a nr 5001 — kierownik świetlicy wiejskiej w Lesznej Górnej Andrzej Pustówka. Legitymację wręczał członek Egzekutywy KW PZPR w Katowicach Piotr Mazelon.

Przed 20. rocznicą powstania PPR członkowie Egzekutywy KP PZPR spotkali się z działaczami PPR. Uczestniczyli m. in. Emil Kantor, Janina Łabudkowa, Józef Nowak i inni.

W „Cielmie” rozpoczęła praktykę 18-osobowa grupa młodzieży kubańskiej. Praktykancki zdobywali umiejętności w zakresie uzwojenia, montażu i kontroli jakości silników.

ŚLIMACZE TEMPO

Kartka pocztowa wędrowała z Cieszyna do Ustrońa aż 6 dni. Na skutek tego miałem sporo kłopotów, co zapewne poczty nie interesuje. Ponieważ nie jest to wyjątkowy przypadek ślimaczarności poczty, zwracam się o zbadanie przyczyn tego stanu rzeczy.

Ławo obliczyć, że korespondencja z Cieszyna do Ustrońa dotarła z szybkością 2 (dwu) kilometrów na dobę! Swoisty rekord. (da)

PIONOWO: prom, alpaka, moralista, pieśniarz, samowar, wektor, aura.
Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie otrzymują: Karolina Pieczka z Bielska-Białej, Małgorzata Wilczyńska i Jadwiga Wrona z Cieszyna.

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 1313/86

POZIOMO: Orawa, okaryna, stok, żyła, stop, żupa, pak, Awa, Mer, nur, Alina, ań, stanica, kir, Tera, urna, Rene, Gary, samuraj, Sudan.
PIONOWO: jar, okop, rak, wyż, anyż, otok, alun, starter, Apeniny, spust, lwica, arara, Ali, ana, ananas, Arces, kraj, Uran, emu, gra.

NAGRODY książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Władysława Czechowska z Mnicha, Marta Gumola z Puńcowa, Krystyna Fiedor z Cieszyna i Bożena Wojdyło z Ustrońa. Nagrody wysyłamy pocztą.

WSPOMNIENIA • LISTY • DOKUMENTY

Znałem Gustawa Morcinka od najmłodszych lat. Był jeszcze kawalerem i uczył w szkole powiatowej. Szkoła Powiatowa i Wydziałowej, której dyrektorem był ojciec. Gustlik, jak go powszechnie nazywano w gronie najbliższych znajomych, był częstym gościem moich rodziców, gdyż — jak mawiał — chciał nabyć oglady towarzyskiej. Ani w kopalni, ani na wojnie nie miał okazji się jej nauczyć. Bardzo lubił poza tym dzieci, a nas było w domu czworo rodzeństwa.

To, co chce opisać, działo się chyba na przełomie lat 1921—1922. Gustlik nie dał się jeszcze wówczas właściwie poznać jako literat. Zorganizował w tym czasie prawdopodobnie jedno z pierwszych po I wojnie światowej jasełek szkolne. Późniejsze jasełki oraz przedstawienia szkolne były już dziełem innych nauczycieli, przede wszystkim Kukuca, na ówczesne czasy świetnego reżysera, scenografa i charakterystatora w jednej osobie.

Morcinkowe jasełki odbywały się jeszcze w sali kinowej, mieszczącej się wówczas na zapleczu restauracji i hotelu „Pod Białym Koniem”. Dziś nie ma już po tych obiektach śladu. Nie istniała jeszcze scena w sali gimnastycznej przy al. Mickiewicza, gdzie w okresie międzywojennym odbywały się wszystkie przedstawienia.

SERCE Z PIERNIKA

STEFAN ŻEBROK

Pan Gustaw miał już wówczas oryginalne pomysły. Wykoncypował więc, że w jasełkach winien być żywy Jezusek, a nie żadna lalka czy kukła. A ponieważ byłem ponoć dzieckiem grzecznym i spokojnym, wybór padł na mnie. Tak rozpoczęłam karierę aktorską.

Pamiętam z tego wszystkiego tylko tyle, że czułem się niezmiernie zadowolony siedząc w żłobku na pachnącym sianie, ubrany w białą koszulę, oblamowana złota i srebrna łasiemka. Na główkę też mi coś włożono, ale nie pamiętam już co. Matka Boska była jedna z nadobnych siostr Klimkównych, a świętym Józefem chyba Starzyk — oboje uczniowie z wydziałówki. Gdy chór zaśpiewał „Podnieś rękę, Boże Dziecię”, a Matka Boska podniosła mi rączkę, musiałem ją trzymać jak do przysięgi, jak na obrazku.

Generalna próba jasełek, oglądana przez działkę z całej szkoły, wypadła dobrze. Dary, składane mi przez trzech króli, pasterczy, mieszczan itp., okazały się zwykłymi atrapami, które mnie ani ciekawiły, ani bawiły.

Na drugi dzień odbyła się premiera dla publiczności. Morcinek uwijał się za kulisami. Nawet kilka razy pogłaskał po głowie. Wszystko odbywało się w najlżejszym porządku do składania Jezusowi darów. Ktoś położył wówczas przede mną obryzmie pachnące serce z piernika, ozdobione kolorowym lukrem i świętymi obrazkami.

Oniemiałem z zachwytu, oczy zaświeciły mi się z radości. Byłem oczarowany jedynym prawdziwym podarunkiem. I to jakim! Widywałem takie pierniki tylko na odpustowych straganach, ale nigdy — ani przedtem, ani potem — nikt mi takiego podarunku nie zrobił. W czasach niedzi po I wojnie światowej niewielu było kawalerów, którzy mogli sobie pozwolić na kupno takiego serca z piernika dla swej wybranki.

Byłem więc szczęśliwy, trzymałem mocno piernikowe serce, nie śniąc go nawet skosztować.

Tymczasem jasełka się skończyły, kurtyna zapadła. I wówczas stała się rzecz straszna. Nj stad ni zowad Matka Boska i święty Józef zabrali mi serce z piernika, odłamali w najlepsze po sporym kawale i wpałowali sobie do ust. Widząc to reszta aktorów poszła w ich ślady. Zrobił się na scenie tumult.

W pierwszej chwili oniemiałem z przerażenia. Dopiero po chwili zacząłem rzewnie i żałośnie płakać. Wpadł na scenę Morcinek, przegnał zdrajcę żartocznego „świętokradców”. Starając się mnie uspokoić wręczył mi gryzek piernikowego serca.

Do dziś pamiętam, że odniosło to wręcz odwrotny skutek. Mój żałosny płacz przerodził się w rozdzierający krzyk, który dosięgała moja prawdziwa matka, znajdująca się na widowni. Wstraszona przbiegła na scenę. Dopiero czując ciepło matczyngo, nie piernikowego serca, uspokoiłem się w jej objęciach.

Co działo się dalej i jakie były reperkusje tego zdarzenia — nie pamiętam.

Po wielu latach, rozczuwając się w książkach Gustawa Morcinka często spotykałem się z motywem serca z piernika. Nabierałem przekonania, że pomysł ofiarowania Jezusowi takiego właśnie podarunku mógł wyjść tylko od autora „Serce za tamą” i „Narodzin serca”.

WODNE PARADOKSY

Co roku przybywa w Dębówcu odbiorców wody z wiejskiego wodociągu. Sukcesywnie montowane są również w budynkach wodociągowe. Cót z tego, kiedy Wojewódzki Zakład Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Kętach nadal przysyła odbiorcom zryczałtowane rachunki za wodę, na których dopisana jest również dopłata za zwłokę. Dziwne to, ale prawdziwe, tym bardziej, że w hm, pracownicy tego zakładu dokonali odpisu poboru wody z wodociągu. Są one znacznie niższe niż zakładane we wstępnych umowach zryczałtowanych. Może dlatego WZUW, w trosce o zadania planowe i finansowe z góry założył sobie niespektowanie faktycznego poboru wody.

Powstała sytuacja napsuła sporo krwi mieszkańcom Dębówca, tym bardziej, że zdarzyła się w miesiacu, kiedy każda rodzina ma znaczne wydatki. Aby jednak było śmiesznie, warto podać jeszcze jeden paradoks wodny. W miastach obywateli płaca za 1 m sześciu wody 18 groszy, a na wsi 22 zł! W dodatku woda jest doprowadzana np. do Cieszyna z Pogorza. Natomiast w Dębówcu studnie głębinowe są na miejscu, wodociąg wiekonalni mieszkańcy w czynnie społecznym a teraz są jeszcze „okradani” przy opłatach za wodę. (cz)

RANO ZUCH,
A WIECZÓR POD PIERZINE BUCH!



ksiaznica@kc-cieszyn.pl